Ex Libris Congregationis Missionis
Domus Biatostocensis – 1818.

Kazania na Swięta całego Roku

Ks. Szymona Starowolskiego Kanonika Kollegiaty Tarnowskiey –

w Krakowie 1644.

SVMMARYVSZ

Kazań Odświętnych przez cáły rok.

Ná dzień S. Andrzeiá Apostolá.

1. O powołániu Apostołow Swietych. folio 1.
2. O zgodźie, y miłośći Chrześćiáńskiey. 7.
3. O obierániu Apostołow Swiętych. 13.

[illegible] dzień S. Mikoláiá Bistupá.

1. O [illegible] równał się Moyżeszowi
2. [illegible]
3. [illegible]

Na Niepokalane Poczęcie [illegible] Maryey.

1. O Mieśćie świetym Ieruzalem Niez.
2. O lekárstwie ná nędzne poczęcie náße.
3. O Arce Nowego Testamentu.

Ná dzień S. Thomaßá Apostołá.

1. O pokoiu dánym nam przez Páná Chrystusá.
2. O miłości Przełożonych ná przeciwko poddánym swoim.
3. O zacności Thomaßá S. ktorey nábył, z dotykániaśie ran Páná

Ná dzień Bożego Narodzenia.

1. O táiemnicy wćielenia Páná Zbáwićielá náßego.
2. O żywocie wiecznym, y świátłości przez Páná Chrystusá nam dáney.
3. O rádośći, y pożytkách wćielenia Páná Zbáwićielowego. 104.

Ná dzień S. Szczepáná.

1. O zwyćięstwie Szczepáná S. z śmierći, z Bogá, y z śiebie sámego.
2. O wielkośći Szczepáná S. w kośćiele Páná Chrystusowym.
3. O Kondycyey włożoney ná naród ludzki, ieśli śie chcemy dostáć do nie

Ex libris Casimiri Wiszniewski [illegible]

Ná dźień S. Jáná Ewángelisty.

1. O żywocie, śmierći, y pismách Ianá S. Ewángelisty. 126.
2. O Orley bystrośći w zroku Ianá S. 131.
3. O miłośći Páná Iezusowey przećiwko Ianowi S. 137.

Ná dźień Swietych Młodźiánkow.

1. O dopußczeniu śmierći zábitey od Páná Bogá ná dźiatki niewinne. 142.
2. O vćieczce Páná Iezusowey do Egipta. 147.
3. O przyczynách vćieczki Páná Iezusowey. 151.

Ná dźień Nowego Látá.

1. O zacnośći Naświetßego imienia Iezus. 156.
2. O ßánowániu y vczćiwośći Imienia Boskiego. 164.
3. O przyczynách obrzezánia Páná Iezusowego. 168.

Ná dźień ziáwienia ábo Trzech Krolow.

1. O oddawániu przyßłoynego pokłonu Pánu Bogu. 175.
2. O oddawániu chwały y ofiáry powinney Pánu Bogu. 180.
3. O obiáwieniu Boßtwá Páná Chrystusowego. 186.

Ná dźień S. Agnießki.

1. O przygotowániu ßie, ná wesele z oblubieńcem niebieskim ná gody. 193.
2. O zacnośći Pánieńßtwá. 200.
3. O [illegible]ney ßrazy Pánieńßtwá. 205.

Ná dźień Oczyśczenia Naświetßey Mátki Bożey.

1. O cnoćie posłußeńßtwá świętego. 201.
2. O ofierze przyniesioney dźiśia do Kośćiołá Ierozolimskiego. 215.
3. O pięknośći Naświetßey Pánny Máryey. 223.

Ná dźień S. Máćieiá Apostołá.

1. O doskonáłym poświęceniu Máćieiá ś. w kośćele Chrystusowym. 229.
2. O cnotách Maćieiá ś. dla ktorych obrány iest ná Apostolstwo. 233.
3. O potrzebie pokory ś. do poznánia Páná Bogá. 239.

Ná dźień Káźimierzá S.

1. O przepáßowániu bioder náßych. 245.
2. O świątobliwym y przykładnym żywocie Káźimierzá S. 249.
3. O strazy vstáwiczney około zbáwienia náßego. 255.

Ná

Ná dźień Jozephá S.

1. O zacnośći Iozephá S. 262
2. O vrzedách ktore ná sobie ponośił Iozeph S. 266
3. O troiákim ßczęśćiu Iozepha S. 270

Ná dźień S. Benedyktá.

1. O błogosłáwieństwie Benedyktá S. 269.
2. O cudownym żywoćie Benedyktá S. 284.
3. O doskonáłey roboćie Benedyktá S. y o błogosłáwioney zápłáćie iego. 288.

Ná dźień Zwiástowáni Pánny Naświętßey.

1. O troiákiey nowinie dźiśia z niebá świátu przynieśioney. 295.
2. O pozdrawiániu codźiennym Naświętßey Pánny Máryey. 302.
3. O wesołey nowinie dźiś przez Anyołá, ludzkiemu narodowi oznáymioney. 307.

Ná dźień Swiętego Woyćiechá Pátroná náßego.

1. O látorośli czyniącey pożytek w winnicy Chrystusowey. 312.
2. O osobliwey miłośći Boskiey przećiwko Woyćiechowi S. 316.
3. O chwalebnym żywoćie Woyćiechá S. 321.

Ná dźień Swiętych Apostołow Philippá y Jákubá.

1. O nagrodźie obiecáney od Páná Chrystusá Apostołom SS. 329.
2. O służbie Apostołow SS. ná dworze Chrystusowym. 333.
3. O chwalebney prostoćie w vczniách Páńskich Philippie y Iákubie. 337.

Ná dźień Náleźienia Krzyżá S.

1. O pewney drodze do niebá, przez Krzyż, y vtrapienia rozmáite. 346.
2. O obfitym sposobie zbáwienia, przez krzyż nam vczynionym. 350.
3. O znaleźieniu Krzyżá S. 356.

Ná dźień S. Stánisłáwá Biskupá Krákowskiego y Męczenniká.

1. O zwierzchnośći Páśterskiey y powinnośći poddánych. 363.
2. O czułośći Páśterkiey. 370.
3. O iednośći Kośćioń S. 377.

Ná dźień Narodzenia Swietego Janá Chrzćiciela.

1. O zacnośći Ianá S. ktora przechodźił inne wybráne Páńskie. 381.
2. O świádectwách wielkośći Ianá S. 838.
3. O cudownym imieniu Ianá S. 897.

Ná dźień Swietych Apostołow Piotrá y Páwlá.

1. O Pietrze Swietym y Páwle. ovu fundámentálnych kámieniách kośćioła Chrystusowego. 406.
2. O názwiskách dánych od Páná Chrystusá Apostołom Swietym Piotrowi y Pánłowi. 411.
3. O prodkowániu Piotrá y Páwłá Swietego miedzy innymi Apostołámi Páńskimi. 416.

Ná dźień Náwiedzenia Mátki Bożey.

1. O śpießnym chodzeniu Mátki Bożey. 426
2. O predkiey pomocy y ratunku Nawietßey Panny. 431.
3. O drodze Pánny Naświetßey, do Elżbiety ś. powinney swoiey. 437.

Ná dźień S. Máłgorzáty.

1. O przyrownániu czystośći Pánieńskiey do perły drogiey. 445.
2. O mężnym zwyćieſtwie Máłgorzáty S. 450.
3. O ználeżieniu drogiey perły Krolestwá niebieskiego. 457.

Ná dźień S. Máryey Mágdáleny.

1. O wielkiey miłośći Máryey Mágdáleny przćiwko Stworcy swoiemu. 463.
2. O návrocenіu sie S. Máryey Mágdaleny. 469.
3. O skutecznej pokućie Mágdáleny S. 476.

Ná dźień Swietego Jákubá wiekßego Apostołá.

1. O promocyách ná honory ták świeckie iáko duchowne. 484.
2. O przykrym, ale ßczesliwym piciu kielichá Chrystusowego. 488.
3. O názwisku piorunowym Iákubá S. 492.

Ná dźień Anny Swiskey.

1. O zacnośći Anny S. 500.
2. O czworákiey godnośći Anny S. 505.
3. O przezacnym Máćierzyńſtwie Anny S. 509.

Ná dźień Swietego Wáwrzyńcá Mę-czennikà.

1. O niekuiſtey nagrodźie ludźi ſprâwiedliwych, zá ich krotkie kłopoty, dla Pâná Bogá poniesione. 518.
2. O mężney potyczce, y poiedynku duchownym Wawrzyńcá ś. z Decyuſem Ceſárzem Rzymſkim Pogáninem. 522.
3. O nieżwyćiężonym męſtwie Wawrzyńcá S. 527.

Ná dźień w Niebowźięćia Przeczyſtey Mâtki Bożey.

1. O przezacney cząſtce, ktorą ſobie Naświetßa Pánná Márya obrałá. 535.
2. O pánowániu nád wßytkim świátem Błogoſłáwioney Mátki Bożey Pánny Máryey. 539.
3. O chwálebnym Wniebowźięćiu Pánny Máryey. 544.

Ná dźień Jácká Swietego.

1. O błogoſłáwieńſtwie Iácká ś. y uczeſtnictwie mocy Boſkiey. 553.
2. O poſtáći Iácká ś. przemienioney z człowieká w Seráphiná. 560.
3. O świetley y iáſności Iácká S. w kośćiele Páná Chryſtuſowym. 566.

Ná dźień S. Bárthłomieiá Apoſtołá.

1. O zacności, y świątobliwym żywocie Bártłomieiá ś. 575.
2. O Wyſokich cnotách Bártłomieia S. 579.
3. O wybrániu ná Apoſtołſtwo Bártłomieiá S. 584.

Ná dźień Národzenia przeczyſtßey Mâtki Bożey.

1. O rádośći wßytkiego narodu ludzkiego z národzenia Naświetßey Pánny Máryey. 594.
2. O nowym oświeceniu świátá przez P. Máryą iáko przez kśiegę iáką cudownie piſaną. 598.
3. O weſelu świátá wßytkiego z národzenia Naświetßey Pánny. 603.

Ná dźień podwyższenia Krzyżá ś.

1. O przyczynie świętá dźiśieyßego. 609.
2. O wiecznej pámiątce dobrodźieyſtw Páńſkich. 613.
3. O godności, y podwyższeniu náßym za podwyższeniem krzyżá S. 617.

Ná dźień Swiętego Mátthеuſſá Apoſtołá y Ewángeliſty.

1. O połowániu Mátthеuſſá S. 623.
2. O niewypowiedźiáney mocy oczu Páńſkich. 632.
3. O powołániu grzeſſnych ludźi do zbáwienia. 639.

Ná dźień przeniesienia Stániſłáwá Swiętego.

1. O dobrym Páſterzu. 647.
2. O znákách dobrych owieczek. 654.
3. O miłości Páſterſkiey przećiwko owieczkom ſwoim. 661.

Ná dźień S. Michálá Archányołá.

1. O zacności Michálá ś. 671.
2. O zwyćięſtwie Michálá ś. 677.
3. O ſtáraniu y pilney ſtráży Anyołow śś. około nas. 685.

Ná dźień Swiętego Fráncißká.

1. O wielkiey miłości Páná Chryſtuſowey przećiwko Fráncißkowi S. 693.
2. O podobieńſtwie Fráncißká ś. do Páná Chryſtuſá. 699.
3. O nápiętnowániu Fráncißká ś. ránámi Páná Iezuſowymi. 706.

Ná dźień S. Jádwigi Pátronki Polſkiey.

1. O świątobliwości Iádwigi ś. 714.
2. O cnotách Iádwigi ś. ktorymi ſie Pánu Bogu podobáłá. 722.
3. O świętobliwości ſtanu Wdowiego. 728.

Ná dźień Lukaßá S. Ewángeliſty.

1. O zacności Lukaßá ś. 736.
2. O pracy Lukaßá ś. w kośćiele Páná Chryſtuſowym. 744.
3. O powinności Káznodźieyſkiey. 749.

Ná dźień Swiętych Apoſtołow Szymoná y Judy.

1. O wzáiemney miłości y zgodźie ludźi Chrześćiáńſkich. 756.
2. O nienawiści świátowey, y złości iego przećiwko ludźiom świątobliwym. 761.
3. O kwitnącey świątobliwości Apoſt. Páńſk. Szymoná y Iudy Thádeußá. 767.

Ná dźień Wßytkich Swiętych.

1. O drodze ábo gośćińcu do niebá. 776.
2. O czći y chwale powinney Swiętym Bożym. 781.
3. O vroczyſtośći świętá wßytkich Swiętych Bożych. 789.

Ná dźień Zadußny.

1. O potrzebie modlitew zá vmárłe. 800.
2. O czyścu y mękach iego. 804.
3. O politowániu Chrześćiáńſkim nád duſſámi zmárłymi w Czyścu bedącymi. 813.

Ná dźień S. Marćiná Biſkupá.

1. O świątobliwośći Marćiná Swiętego w kośćiele Páná Chryſtuſowym. 820.
2. O doſkonáłośći Biſkupiey. 825.
3. O podobieńſtwie Marćiná S. do kwiátu Lilionego. 832

Ná dźień Swiętey Káthárzyny.

1. O zacnośći pánieńſtwá, przez ktore Káthárzyná S. podobáłá ſie P. Bogu. 841.
2. O koronie Pánieńſkiey. 848.
3. O przymiotách Katbárzyny ś. ktorymi ſie podobáłá Krolowi niebieſkiemu. 852.

Ná dźień ś. Ignácego Fundatorá Societatis IESV.

O przepaſániu bioder Ignácego ś. y pochodniey gorącey w reku iego. 860

Ná dźień S. Fráncißká Xáwierá Indyiſkiego Apoſtołá.

O gotowośći Fráncißká S. ná ſłużbe Chryſtuſową, y miłośći iego, przećiwko Pánu Bogu, y bliźniemu. 860.

Ná ś. Janá Kántego Doktorá Akádemiey Krákowſkiey.

O wielkiey zacnośći y błogoſłáwieńſtwie iego. 872.

KONIEC SVMMARYVSZA.

APPROBATIO.

Sanctuarium Hoc

IN quo continentur sermones de Sanctis, ad excitandam populi deuotionem, & augendum cultum Diuorum Cælestium, ab Admod. Reu: D. SIMONE STAROWOLSKI Cantore Ecclesiæ Collegiatæ Tarnou: Idiomate natiuo conscriptum, pium, multiplici refertum eruditione, recta methodo, & tractatione elaboratum, concionatoribus ad celerem sui comparationem, vtile & necessarium. M. Iacobus Vitellius S. Th. D. Ecclesiæ S. Floriani Can: Acad: Crac: interea Rector testatur. Vtq; ad communem S. Ecl: ædificationem in publicum exeat, facultate sibi ad hoc Concessa permittit. Datum Crac: è Collegio Maiori 24. Aug. 1644.

NA DZIEN SWIETEGO IEDRZEIA APOSTOŁA.

KAZANIE PIERWSZE.

O Powołániu Apoſtołow Swiętych.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź: IV.

W On czás: Gdy Pan Jezus chodźił nád morzem Gálileyſkim / vyźrzał dwu brácieу / Symoná ktorego zowią Piotrem / y Andrzeiá brátá iego / zápuſzczáiące śieci w morze / ábowiem byli rybitwi / y rzekł im: Podźcie zá mną: á vczynię was rybitwámi ludźi. A oni nátychmiaſt / opuśćiwſzy śieci ſzli zá nim. A poſtąpiwſzy zá nim ſtamtąd / vyźrzał drugich dwu brácieу / Jákubá Zebedeuſzowego / y Janá brátá iego w łodźi / z Zebedeuſzem Oycem ich / oprawuiące śieci ſwoie: y wezwał ich. A oni nátychmiaſt opuśćiwſzy śieci y Oycá / ſzli zá nim.

Ambulans Ieſus iuxta mare Galileæ, vidit duos fratres mittentes rete in mare, & vocauit eos. *Matth*: 4.

JAkoby był ſkuteczny głos Páńſki / ktory co ieno wyrzecze zárázem ſie oſtánie / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / wypowiedźieć tego ięzyk ludzki żadna miara nie może. Jle iednák człowiekowi mowić ſie godźi / á to Dawid ś. Duchem Prorockim nápełniony bedąc / gdy y przeſłe rzeczy vpátruie / iáko verbo Domini cæli firmati ſunt, y przyſłe vważa / iáko iednym ſłowem pociągnie Vczniow ná ſłużbę ſwoię y opowiedánie Ewángeliey / mowi w Pſalmie 28. Vox Domini ſuper aquas, Deus Maieſtatis intonuit, vox Domini in virtute, vox Domini in magnificentia. Pſal. 28.

Jle rázy powiáda Bog z máieſtatu ſwoiego nieogárnionego głos ſwoy wypuśći / tedy záwſze iáko piorun iáki

Słowem Páńſkim niebiosá ſtánęły.

rzeczy wßytkie przenika. Poki ießcze świátá nie było: á Duch iego Boski tylko ſie nad wodámi nosił/ iedno rzekł. Fiat lux álić ſie záraz nád przepáśćiámi ciemnymi świátłość ostáłá/ Gen.c.1. Appellauitq; lucē Diem, & tenebras noctem. Tákże iedno rzekł/ Fiat firmamentum in medio aquarum. Álić nátychmiaſt stáło ſie niebo/ ktore odźieliło támte wody ktore ſa nád niebioſámi/ od tych tu wod ktore ſa pod niebem. A ták wßytek świát iednym ſłowem ſtworzył ktore to ſłowo miáło w ſobie moc ſkuteczną/ y wielmożną/ in virtute & in magnificentia. Bo/ ieno rzekł niech bedźie ſłońce/álić ſłońce záraz ſtáneło ná niebie/ ieno rzekł/ niech beda ryby w wodách/ ptáſtwo po powietrzu/ źwierzetá y owoce rożne ná źiemi/ álić ſie to wßytko oraz ostáło/ wielce dobrze/ wielce wybornie to/ wielce dobrze/ wielce wybornie.

Słowem Pánskim Kośćioł iest vſundowány.

Tymże ſłowem Boſkim ſwoim/ gdy budować począł Kośćioł ſwoy Chryſtus IESVS, ieno rzekł Piotrowi y Andrzeiowi brátu iego/ Venite poſt me, álić oni nie pytáiąc ſie po co ich woła/ nie pytáiąc ſie iáko im bedźie płácił/ czym ich bedźie karmił/ y gdźie ich záprowádźi do domu ſwoiego/ záraz ſem poſli zá nim porzućiwßy śieći ſwoie ktoremi ſie żywili/ porzućiwßy rodźice/ przyiáćioły y pokrewne ſwoie/ ták iákoby piorunem iákim ſłowem Boſkim bedąc przerażeni/ ábowiem Deus maieſtatis intonuit, trudno mu ſie wymowić/ trudno ſłowē ſprzećiwić.

Jáko tedy przed ſtworzeniem świátá nic nie było ieno ćiemności/ & Spiritus Dei ferebatur ſuper aquas, ták też przed założeniem Kośćiołá Chryſtuſowego/ nie było prawdźiwey chwały Páná Bogá náßego/ ieno ćiemności y bledy ná rozumach ludzkich/ ták v Pogan iáko y v Żydow/ ktorych áby był świátłem łáſki ſwoiey oświećił/ Ambulans iuxta mare Galileæ, dwu naprzod Vczniow Piotrá y Andrzeiá pociągnął. A żeby ſie było zyściło Proroctwo Dawidowe Vox Domini ſuper aquas ſłowem Boſtwá ſwoiego/ z morza Gálileyſkiego; zawołał ich ná morze świátá wßytkiego; przeniośł ich od śieći do Ewángeliey; od łowienia ryb do łowienia dußi ludzkich.

Słowo ſtworzenia mocne. Słowo ſwoy kaze.

Hier. in Matt. c. 22.

Blad Por. fir. 1.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu dwie rzeczy vważáć bedźiemy. Pierwßa iáko Chryſtus Pan wezwał Apoſtołow ſwoich. A potym ná co ich wezwał. Máieſtatu iego ś. prośmy/ áby iáko náonych/ nic o zbáwieniu nie myślących miłośiernie weyźrzał/ Vidit duos fratres & vocauit eos. ták żeby y ná nas/ coſmy vwierzyli w Jmie iego/ okiem miłośiernym weyźrzeć raczył/ y pociągnął nas do chwały ſwoiey wiecznay.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Chryſtus Pan powołał Apoſtołow ſwoich.

Iáko Magnes żelázo, tak ſłowo Páńſkie ſerce ludzkie ciągnie do ſiebie.

Vßá Náturáliſtowie/ lecz y oczymá náßemi częſtokroć widziemy/ iáko kámień Mágnes/ wrodzoną ſwoią mocą ktorą ma od Bogá/ ciągnie zá ſobą żelázo cudownie iákoś/ że tám zá nim lećieć po powietrzu musi/ gdźie człowiek potárßy żelázo on kámień obroći. Co ieśliże tákową moc ma w ſobie rzecz ſtworzona nád drugim ſtworzeniem/ coż rozumieć mamy Chrześćiánie o mocy Stworzyćielá nieba y źiemie/ ktory tákowe cudowne qualitates rzeczom niemym dał/ że ich rozum ludzki poiąć nie może/ ieśliże nie dáleko cudowniey-ßa/ y iednym ſłowem mowiąc nieſkończona moc ma w ſobie ná pociągnienie do ſiebie ſerc ludzkich/ by też dáleko twárdße były niżeli ſtal ábo márnur iáki nieużyty. A to to iest/ co Dawid ś. powiedźiał. Vox Domini ſuper aquas Deus maieſtatis intonuit iákoby tłumácząc Duchem Prorockim Ewángelią dźiśieyßą: ktora ták w ſobie ma/ Ambulans IESVS iuxta mare, vidit duos fratres mittentes rete in mare,

Iob. 16.

Matt. 16

& vo-

& vocauit eos. A owo co powiedźiał Vox Domini in magnificentia, rozumie ſie/ Venite poſt me & faciam vos fieri piſcatores hominum. Nákoniec owe ſłowá Dawidowe. Vox Domini in virtute, nic inſzego nie znáczą ieno moc ſłowá onego przedwiecznego/ ktoremu áni ſprzećiwić ſie nic mogąc/ iáko żelázo zá Mágneſem poſłli/ Continuo relictis retibus ſecuti ſunt eum.

Błąd Porfiryuſzow.

Záprawde głupi był Porfiryus/ lubo ſie philozophem zwał/ ktory dźiśieyſza Ewángelia czytáiąc/ głupimi názwał Apoſtołow świętych/ iż oni náiedno záwołánie Páńſkie porzućiwſzy wſzytko poſłli nátychmiaſt zá nim. Hier. in Matt. c. 22. Quaſi quemlibet vocantem hominem ſecuti fuerint, mowi Hieronim ś. Certè fulgor ipſe & maieſtas Diuinitatis occultæ, quæ etiam in humana facie relucebat ex primo ad ſe videntes aſpectu trahere poterat: ſi enim in magnete lapide hæc ineſſe vis dicitur, quanto magis Dominus omnium creaturarum ad ſe trahere poterat quos vocabat. Jákoby to ná każdego człowieká záwołánie mieli iść Apoſtołowie świeći y opuścić nietylko ſieći ále y Rodźice ſwoie. Moc to Boſka ſpráwiłá/ ktora przedzey mogłá ich ſercá pociągnąć niżeli Mágnes żelázá/ ábo też burſtyn źdźiebiko. A tá moc Boſka odmieniłá rybitwy w Ewángeliſty/ proſtaki w Náuczyćiele świátá/ ludźie vbożuchne w Xiążętá Kościołá Chryſtuſowego.

Lecz kiedy mądry iáki Architekt ma budować ábo Kościoł/ ábo Pálác iáki wſpániały/ pierwey ná oſobnym mieyſcu rozmyśla ſie y ráchuie ſie z rozumem ſwoim/ iákie ma dáć fundámentá/ iáko mocne ſilary/ iáko ściány wyſokie/ iáka dyſpozycya wſzyſtkiey fabryki. A oſobliwie myśli/ iákiey ma zażyć do ták zacney fabryki máteryey/ ktoraby y ono rozrządzenie iego zdobiłá/ y trwałość budynku czyniłá.

Ták też y Chryſtus Pan Słowo przedwieczne/ Bogá Oycá ſwoiego/ Iob. 16. Qui extendit Aquilonem ſuper vacuum, & appendit terram ſuper nihilum. Zákładáiąc Kościoł swoy Matt. 16 święty/ przećiwko ktoremu Portæ inferi non præualebunt. niechćiał zá fundámént Pánowánia ſwego záłożyć bogactw/ y złotá/ iáko fundowáli ſwoie Monárchia Perſowie. Niechćiał mądrośći y wymowy okrągley/ ná ktorey ſie sádźili Grecy. Nieupátrował ſtárożytności Domu y zácności fámiliey/ iáko vpátrowáli Aſſyryczycy: áni potęgi woiennéy/ iáko oni waleczni Rzymiánie. Ale infirma mundi & ignobilia, & contemptibilia elegit Deus, & ea, quæ non ſunt, vt ea quæ ſunt deſtrueret. Obrał zá fundámént Kościołá ſwoiego vbogich rybakow/ áby przez nich rządźił potężnych mo-
S. Ioan. Chryſo. Hom. 5. in cap. 1. ad Corint. nárchow/ obrał zá ſilary proſtakow/ áby przez nich ſtrofował mędrcow wſzytkiego świátá/ ścianámi Kościołá ſwoiego poczynił ludźi podłych y wzgárdzonych od wſzytkich/ áby tych co ſie rozumieią bydź zacz/ to iest ſłáchetnymi/ potężnymi/ y znáczną w świátá/ przez nich z konfundował y wniwecz obrocił. Vocat ea quæ non ſunt, mowi Chryzoſtom ś. Jákoby chćiał rzec/ tych wezwał/ qui nihil eſſe putantur, propterea quod in nullo habentur pretio. In quo magnam oſtendit potentiam, dum per eos, qui nihil eſſe videbantur magnos potenteſque deiecit.

Jákoż ich powołał: iednym ſłowem Venite poſt me á oni nie czekáiąc ázby byli ſieći wyćiągnęli y ná pożywienie ſwoie/ iáko ludźie vbodzy troche rybek iákich doſtáli/ zárázem poſłli zá nim porzućiwſzy wſzytko.

Dwie przyczynie, tey ſkwápliwości ich vpátruią być Doktorowie świeći. Pierwſza ieſt z ſtrony Páná Chryſtuſá ſámego/ ktory chcąc z tey miáry pokazáć moc ſwoie Boſką/ nie dopuśćił ſie im dłużey báwić około łowienia ryb/ ále iáko piorunem iákim głoſem ſwoim Boſkim przerażił ſercá ich że relictis retib⁹ ſecuti ſunt eũ. Jáko też potym/ pociągnął y Mátheuſzá ſiedzącego ná cle/ ktory ieno głos Páński vſłyſzał podź zá mną/ nie ráchuiąc regeſtrow áni chowáiąc do ſkrzyń pieniędzy/ ktore też bárzo ćiągną człowieká do ſiebie/ porzućił wſzytko/ á poſzedł zá Pánem. Co Jeronim ś. vważáiąc S. Hier. in cap. 9. Matt. nápiſał o mocy ſłow iego świętych: Ex primo aſpectu, poterat ad ſe trahere quos volebat. Nie trzebá było Pánu

mowić áby pociągnął Vczniow ſwych zá ſobą/ ale dość mu było tylko oczy ſwe Boſkie obroćić á poyźrzeć ná kogoby chćiał/ á káżdy nie odwłocznie poydźie zá nim/ wßytko co ná świećie ieſt ná tychmiaſt porzućiwßy.

Druga przyczyná ieſt względem nas/ czemu ći bráćia záraz ná ſłowo Páńſkie wßytko porzućili/ á poßli zá nim/ áby ſnáć tym poſtępkiem ſwoim nauczył nas poſłußeńſtwá/ iż ná zá-wołanie Páńſkie trzebá záraz wßytko porzućić/ á iść zá wolą iego. Perpende, mowi Chryzoſtom ś. Vocatorum obedientiã, ſiquidem in medio operis conſtituti, cum audiſſent iubentem nihil diſtulerunt, nihil cunctati ſunt. Talem quippe obedientiam eſſlagitat Chriſtus vt neqȝ punctum temporis differatur, etiamſi neceſſarium aliquid vrgere videatur; quia Chriſtus cunctis eſt neceſſitatibus

Ioã Chriſoſt homil. 14. in Matt

præferendus. Vwazay/ prawi/ wezwánych poſłußeńſtwo/ á przypátrz ſie iáko w puł roboty y prace ſwoiey/ opuśćili y pożytek y rzemioſło ſwoie/ iák ſkoro ſłowá Zbáwićielowe vſłyßeli/ y poßli zá nim. Czemuż áby nas przykładem ſwoim náuczyli bydź poſłußnymi głoſowi Boſkiemu/ ktory gdy do ſercá náßego zákołáce/ potrzebá ábyśmy nátychmiaſt/ by też naygwałtownieyßе zabáwy náße świátowe porzućili/ á ßli zá wolą iego świętą/ iáko ſie z tym ná káżdy dźień przed Pánem oświadczamy w Páciérzu mowiąc: Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra. Bo pełnienie woli iego świętey nád wßytkie ſpráwy náße ludzkie/ ieſt nam do zbáwienia naypotrzebnieyßе. Lecz obaczmy też ná co pan tych bráći dźiśieyßych ryby łowiących do ſiebie wezwał.

Kázdy ći-wiek ma-bydź posłußnym ſłowu Boſkiemu.

W TORA CZESC
Ná co Chryſtus Pan powołał Apoſtoły ſwoie.

Vże doſyć miał Chryſtus Pan/ iż iednym ſłowem pośiągnął zá ſobą dwu bráćiey rodzonych Symoná Piotrá y Andrzeiá ktorzy ryby łowili/ á nigdy nie myśląli o Chryſtuśie/ nigdy o Apoſtołſtwie. Ale y drugich dwu bráćiey tákże rodzonych Jakubá y Janá záwołał/ ktorzy y śieći y Oycá Zebedeuſſá ſtárego porzućiwßy poßli zá nim Pocoż áby byli rybitwámi ludźi: bo im tak powiedźiał/ Faciam vos fieri piſcatores hominũ.

Lákо ná wielką pracą Chryſtus Pan wezwał Apoſtoły ſwoie.

Krore ſłowá gdy pilno vważemy/ łátwie obaczyć możemy/ iż wezwánie tych vbogich rybitwow ná Apoſtołſtwo/ nie ieſt wezwánie ná świecka iáko godność/ ábo ná Pánowánie; ále ná łowienie ludźi. To ieſt/ ná prácowánie około dußludzkich/ áby zá ich ſtráńiem/ powodem/ y náuką mogły otrzymáć wiekuiſte zbáwienie/ dla ktorego Chryſtus Pan ſtąpiwßy ná ten iſkość ziemſką/ ośtał ſie we wßytkim podobnym nam człowiekiem. Co nátychmiaſt/ przez oświecenie wnętrzne/ Vczniowie Páńſcy iáko ſkoro zawołáni byli/ doſtatecznie poznawßy/ nie rádźili ſie ſobą/ iesli mieli iść zá Pánem ábo nie/ nie ráchowáli ſie z domoſtwem ſwoim/ iáko mieli vbogſtwá ſwego odwść/ ále tylko vważáiąc wyſokość vrzędu ſwoiego ná ktory byli wezwáni/ iż mieli bydź rybitwámi dußludzkich/ y mieli pomagáć prace Zbáwićielowi ſwoiemu/ prowádząc ludźie ná drogę zbáwienną/ z chęćią co mieli porzućili/ á poßli zá Pánem/ relictis retibus ſecuti ſunt eum.

Exod. 3.

W káżdym rzemieśle vmieiętności y pilności potrzebá.

Exod. 38.

Ci záś co ſie łowieniem ryb báwią/ ieśli chcą mieć znáczny pożytek z prace ſwoiey/ dwie rzeczy powinni mieć w ſobie Artem & Ardorem áby y vmieiętnymi byli do łowienia y chętnymi do pracey. Bo ináczey kto z nátury nie ma ſpoſobnośći ad piſcationem, lubo też y záymie dobrych ryb/ y

Łáká pilność ma bydź w rybitwách.

niema-

niemáło vchwyćt niewodem kiedy go zápuśći / iednák ieśli ſie nie bedźie vmiał chyżo koło wybieránia ich z mátnie vwiiáć; y ná brzeg wyćiagnione poućiekáia mu wßytkie. Tákże kiedy kto nie ieſt do tego z nátury ochotny / kedy woli w nocy leżeć niżeli táchać ná ieźioro / woli przy ćiepłym piecu śiedźieć / niżeli łowić pod lodem ábo brodźić po rzece Jeśieni chłodney / A rybá z nátury ſwey y chytra ieſt że ſie vmie w błoćie ábo w poniku ſtryć; y śliſka dla byſtrośći ſwoiey / że ſie może z rąku wymknąć. Záczym y głupi iey nie dotrzyma / y leniwy nie znaydźie.

Obudwu tych rzeczy / y pilnośći y vmieiętnośći mamy przykład iáſny w Piśmie ſtárego Zakonu. Kiedy roſkazał Bog Moyżeſowi áby mu był zbudował przybytek ná puſzczy w ktorymby chowano tablice dźieśięćiorgá przykázánia / y czyniono codźienne ofiary Máieſtatowi iego świetemu / powiáda Piſmo / iż mu dał ludźi y vmieiętnych do tey roboty ták ſpániały y miſterney / żeby iey byli wßytkiego świátá rzemieślnicy nie potráfili; y chętnych z ſámych śiebie / iż nie trzebá było dawáć przyſtáwow áby ich do roboty pobudzáli. Impleuit eos Spiritu Dei, ſapientia & intelligentia, & ſcientia in omni opere ad excogitandum quicquid fabrifieri poteſt ex auro, argento & ære, & marmore, & gemmis & diuerſitate lignorum. Co záś należy do chęći y żárliwośći vprzeymey / powiáda Piſmo świete / Vocauit Moyſes omnem eruditum virum, cui dederat Dominus ſapieatiam, & qui ſponte ſua obtulerunt ſe ad faciendum opus. Te oſtátnie ſłowá qui ſpõte ſua inßy wykładma. Quos excitabat cor eorum ad perficiendũ opus, áby ich nikt nie przymußał / nikt nie przynukiwał / ále ſámi ochotnie do wßytkiego ſie mieli / iż wiedźieli że dla chwały Bożey te robotę robili.

Podobnym też ſpoſobem do łowienia ludźi / iż ieſt robotá Boſka / potrzebá y mądrośći / ktorabyſmy mogli mądrze duße w grzechách záńurzone wyłowić: potrzebá y chęći żárliwey / żebyſmy ſie nie lenili dla zbáwienia bliźniego prace by nawiętßey podiąć. Abowiem iáko Dawid ś. powiedźiał: Hoc mare magnum & ſpatioſum manibus: illic reptilia quorum non eſt numerus. Draco iſte quem formaſti ad illudendum ei. Ten świát ieſt iáko morze iákie niezbrodzone / ktory rozßerzywßy rece ſwoie chwyta nas y ćiągnie do śiebie vkázuiąc nam rozmáite poczwáry ſwoie / ábyſmy ſie ná nie vłákomili / bogáctwá / honory / roſkoßy / piiátyki / obżerſtwá / ćieleſnośći / do ktorych ſie ießcze y Smok on piekielny przymießał / áby ſie z nas nágrawał y náśmiewał / kiedy vpádniem w iákie pożądliwośći teo świátá / y pokuſy iego.

Dla tegoż Chryſtus Pan vczynił Apoſtoły ſwoie śś. rybitwámi ludźi / áby ná ten czás do bálwochwalſtwá świát wßytek nákloniony iáko ryby nieme (ták ie zowie Abákuk Prorok / Facies homines quaſi piſces maris) ktore nie vmiáły oddawáć chwały Bogu prawdźiwemu / łowili do żywotá wiecznego drogę im pokázuiąc; y madrze ich náucżáiąc niebieſkiey vmieiętnośći / y z ochotą prace podeymuiąc około vſługowánia káżdego z oſobná. Adiutores enim Dei ſumus mowi Páweł ś. Ponieważ nas Pan ſobie obrał zá pomocniki około zbáwienia ludzkiego / niegodźi ſie nam chodźić około niego leniwie / ále z ochotą wielką / z pilnośćią wielką / y z wielką miłośćią / ták iáko ſam Chryſtus chodźił / około zbáwienia náßego. Dla tegoż powiáda Páweł ś. cum eſſem liber, omnium veſtrum me ſeruum feci y nie przeſtáne prácować / poki mi ieno tchu w ćiele ſtawáć będźie. Quamdiu ſum Apoſtolus miniſterium meum honorificabo. A honor Apoſtolſki y Prálatá káżdego nie może bydź wiekßy iáko opowiádáć náukę zbáwienną y prácować około zbáwienia duß ludzkich. Omnium Diuinarum perfectionum diuiniſſima extat perfectio Dei cooperatores eſſe in reductione animarum ad ſuum Creatorem.

Niechże tedy nierozumieią Prálaći y Káplani wßyſcy áby oni ná to tylko mieli bydź wezwánymi ná ſtan duchowny / áby intraty liczyli y tytuły łápáli / po kilku beneficya oraz trzymáiąc. Ale ná to áby pomagáli pociągáć duß do nieba Pánu Chryſtuſowi ktory będąc naywyżßym Káplánem vczynił

Hoc mare magnum & ſpatioſum manibus: illic reptilia quorum non eſt numerus. Pſal. 103.

W łowieniu duß do nieba naviękßey vmieiętności y pilności potrzebá.

Exod. 31.

W káżdym rzemieśle vmieiętności y pilności potrzebá.

Exod. 38.

Abac. c. 1.

1. Cor. 3.

2. Cor. 4.

1. Cor. 9.

S. Dion. de Cæleſt. Hier. cap. 3.

W wielkie bárzo niebeſpieczeńſtwo pádáią ſie Káplani kiedy nieuczą ſie rzeczy potrze-

bnych do Kápłáństwá. A ieſcze bárźiey kiedy zá świátem idąc nie czynią pilności o koło zbáwienia ludzkiego.

nas pomocnikámi ſwoimi iákom wyżey z Páwłá ś. powiedźiał. Ná ktore pomocnictwo gdy wſtępuiemy / bywßy wolnymi ſobie / kładźiemy petá ná nogi náße dobrowolnie / ábyſmy niechodźili po drogách nieprawośći / ále po drogách Páńſkich; abyſmy niechodźili zá świátem y pożądliwośćiámi iego / ále zá Chryſtuſem iáko zá głowa náßa; nie zá połowem dobr doczeſnych / ále zá połowem duß ludzkich / ſecundùm ſcientiam & iuſtitiam, máiąc y náuke zbáwienna / y świątobliwość nie zmyślona.

Lecz teraz nieſtetyż rácżey ſie chwytamy Poetyckich báśni / niżeli pſalmow Dawidowych: Hiſtorykow świeckich / niżeli dźiecion kościelnych / wiecey Aforyzmow polityczných / niżeli kśiąg mądrośći Salomonowych / ſubtelności Philozowſkiey / niżeli táiemnic Piſmá ś. y wiádomości Cánonow kościelnych. A w pobożności / tylko hábitem y ßátámi repræzentuiemy ſtárych Oycow świętych / nie obyczáiámi / y przykładnym żywotem.

3. Reg. cap. 6.

Czytamy w trzećich Kśiegách Krolewſkich / iż w Kośćiele Salomonowym do wieczerniká chodzono / per cocleam to ieſt wſchodem iákimſi kręconym z dołu / lubo był inßy wſchod proſty do niego ode drzwi wielkich kośćielnych ktoremi Pontifices & Principes ſacerdotum chadzáli / Kśiężá iednák młodßy / ábý rowno ábo pierwey niż Biſkup nawyżßy wnidźie do Kośćiołá / mogli ſie ad cenaculum wcińnąć / wſchodkiem tym kręconym / wyścigáli ſie.

Dwá wſchody do każdego honoru ták świeckiego iáko y duchownego ieden kręcony a drugi proſty.

A teraz do Kośćiołá Chryſtuſowego dwiemá wſchodámi wchodzą / powołáni ná Apoſtolſtwo / y ná łowienie duß ludzkich / iedni proſtym wſchodem / przez nátchnienie Ducha ś. przez náukę / przez świątobliwość / przez pracę y godność / y mogą mowić z Dawidem ś Ego autem in innocentia mea ingreſſus ſum. A drudzy záś kręconym wſchodem / przez vpominki / przez pochlebſtwo świeckie / przez promocye wielkich Pánow / przez pokrewność / y czáſem też przez pieniądze / nie máiąc żadney godności w ſobie / żadney náuki do Prælatury potrzebney / y żadney rożności życia / od ludźi świeckich.

Pſal. 25.

Bernat ś. Nápomináiąc Eugeniuſá Czwartego / ktory z iego Zakonu wźięty był ná Papieſtwo / ták do niego piße / Tuum eſt vndecunque euocare, & adſciſcere tibi ſenes, quos tu noſtri, qui ſenes populi ſint, non tam ætate, quam moribus. An non eligendi ſunt de toto Orbe, qui tecum iudicaturi ſunt orbem? Itaque non volentes, neq; currentes aſſumito, ſed cunctantes, ſed renuentes, etiam coge, & compelle intrare, vt impleatur numerus diſcumbentium. Jáko by chćiał rzec Bernat ś. dawna przypowieść ieſt / dulcis eſt Panis Chriſti, wßyſcy ſie pną do ſtanu Duchownego / áby chlebem Kośćielnym nietylko ſie ſámi pásli / ále też y ßkapy ſwoie y pſy nákoniec. Ale ty Oycze S. ktory ſiedźiß ná ſtolicy Apoſtoła Piotrá / y wy wßyſcy Biſkupi co vrzad Apoſtolſki odpráwuiećie / pátrzćie abyśćie do Patrimonium Chriſti nie przypuſczáli ludźi łákomych / ludźi prágnących honorow tego świátá / ále tych tylko / ktorzy y náuką y pobożnością świecą ná świećie / á vćiekáią przed honorámi ; tych ktorzy nie kwápią ſie do Prælatur / nie łákomią ſie ná intraty / ále vſługuią dußom ludzkim / prácuią dla ich zbáwienia / rozdáią ſwoie doſtátki między vbogie / áby weſpoł z nimi będąc vbogiemi mogli potym vśieść w oney wieczności niebieſkiey v ſtołu Chryſtuſowego / y zázywáć roſkoßy nieuſtáiących / zá prace ſwoie.

Libr. 4 de Conſid. 3.

A ták Dyſkurs ſwoy kończąc mowi do tegoż Papieżá ś. Eugeniuſá. Quis mihi det antequam moriar. Quis mihi det videre Eccleſiam Dei, ſicut in diebus antiquis quando Apoſtoli laxabant retia in dexteram nauigij non in capturã auri & argenti ſed in capturam animarũ. Obodayżebym ią ießcze ogłądał pierwey niżeli vmrę Kośćioł Chryſtuſow odnowiony / áby w nim Przełożeni / iáko zá ſtárych wiekow Apoſtołowie ná práwą rękę / to ieſt / ná łowienie duß ludzkich ſieći zápußczáli / nie ná lewą ná chwytánie doſtátkow y bogactw tego świátá / áni ná doſtąpienie tytułow y zázywánie świátá.

S. Bern. Epiſt. 117.

. Cor. 3.

Ezechiel 34.

Dwie ábowiem rece przypisuiemy Chrześćiánie Pánu Bogu náßemu/ Práwa w ktorey trzyma dobrá wiekuiſte y nieſkáżytelne. Longitudo dierum in dextera eius. A lewa w ktorey trzyma doſtátki y bogáctwá tego świátá. Et in ſiniſtra eius diuitiæ & gloria. Kogo tedy záćiaga ná Apoſtolſtwo ná Prælatury Kuchowne/ niechce áby ten łápał bogáctwá tego świátá y ſławe v ludźi/ áleáby pozyſkiwał ludzkie duße Pánu Bogu y iáko ryby rozumne/ ſkrzydłámi niewodu ſwoiego mądrośćio y pobożnośćio żywotá/ wyćiągał ná brzeg niebieſki. A dla tego do káżdego z nas kápłánow mowi: Mitte in dexteram nauigij rete chcesli wźiáć zapłátę/ iáko Páwel ś. mowi/ właśnie ſecundùm ſuum laborem, & non ſecundùm rerũ euentum. Żeby nam ſnáć nie rzeczono potym ná ſądnym dniu co y onym łákomym y niedbáłym kápłánom Żydowſkim y ich Przełożonym. Væ paſtoribus Iſrael, qui paſcebant ſemetipſos: nonne greges à paſtoribus paſcuntur? Lac comedebatis, & lanis operiebamini, & quod craſſum erat occidebatis, gregem autem meum non paſcebatis. Biádá wam Przełożeni y Kápláni ktorzyśćie ſa wezwáni na mieyſce Apoſtolſkie ábyśćie páśli trzode moie/ y łowili duße ich iáko ryby do krolеſtwá niebieſkiego. A wyśćie miáſto tego łowili pożytki ſwoie/ páśliśćie ſie ſámi intratámi z nich z dártymi/ á owieczki moie niepaśćie niedbáli; nie karmiliśćie ich ſłowem náuki zbáwienney/ a nie świećiliśćie im przykładem cnot świętych y pobożnośći Chrześćiáńſkiey. Dla tegoż nie bedźiećie ſie ich doſtátkámi páść wiecey/ y nie bedźiećie Páſterzámi nad nimi/ znioſe was z tego świátá.

Libr. 4. de Con. Prou. 3.

1. Cor. 3.

Ezechiel 34.

Przetoż biorąc przykład z Andrzeiá świętego/ ktory dla łowienia duß ludzkich zbiegał/ Epirum/ Tracyą/ Acháią/ y ziemie Tátárſką/ náwracáiąc wßytkich do Chryſtuſá/ ták goraco y z táką żárliwośćią/ iż ná krzyżu o to záwieſßonym będąc przez dwá dni nie przeſtawał opowiádać chwałe vkrzyżowánego/ áż ducha ſwoiego w rece iego oddał. A my nie przeſtáymy práco wáć około zbáwienia bliźnich naßych á oſobliwie tych ktorych ſtáránie ieſt nam polecone/ ábyſmy beſpiecznie mogli ná ſądnym dniu rzec Pánu Bogu náßemu/ Domine vocatus ad ſacerdotium nunquam laxaui retia, in capturam auri & argenti, ſed in capturam Animarum. Zá ktorą prace proßę ćie ábym mogł odpocznienie w chwale twoiey cum ſanctis Apoſtolis & electis tuis otrzymáć/ y z nimi weſpoł chwalić ćiebie Zbáwićielá ſwoiego z Oycem y Duchem ś. rownie ná wieki wiekow/ Amen.

S. Bern. Epiſt. l. 117.

KAZANIE WTORE

O Zgodźie, y miłośći Chrześćiáńſkiey.

Ambulans Ieſus iuxta mare Galileæ, vidit duos Fratres mittentes rète in mare, &c. Et procedens inde, vidit alios duos fratres reficientes retia ſua. *Matth: 4.*

Pożytki z zgody y miłośći Chrześćiáńſkiey idące

IAkoby zgodá świeta y miłość wzáiemna byłá ludźiom pożyteczna Chrześćiánie w Pánu Bogu mili śiłá o tym/ y świeći Doktorowie Kośćielni/ y świeccy Philozofowie/ ták Pogáńſcy iáko y Chrześćiáńſcy/ w kśięgách ſwoich nápiſáli. Oſobliwie náßego wieku/ przezacny ſenator/ y świátobliwy Prálat/ Máwrzyniec Goślicki Biſkup Poznáński/ w Kiążce ſwoiey *De optimo Senatore* rzeczoney/ gdy náucza iácy

máia

maią bydź przełożeni/ y iáko zgodliwi miedzy ſobą/ ieśli chco Rzeczpoſpolitą w cále zachowáć/ tákiemi ſłowy zgodę opiſuie/ Concordia eſt ciuilis amicitia, quæ in conſpiratione omnium Ordinum conſiſtit, ad retinendam libertatem, leges, iuſtitiam, fidem, religionem, & omnem Reip. tranquilitatem. Jeśli powiáda chcemy w cále zachować/ wiárę náſzę Káthoſlicką/ Pánowie Polacy/ y wolność ktorą ſię ſzczycimy nád inſze narody; tákże ieśli chcemy mieć w cále práwa náſze/ ſprawiedliwość świętą/ y pokoy Oyczyzny/ zachowaymyż powiáda miedzy ſobą zgodę wzáiemną ták Senatorowie/ iáko y Szlachtá/ ták ſtany duchowne iáko y świeckie/ ták bogáći iáko y vbodzy Pánowie y Poddáni. Gdyż *zgoda nic inſzego v nſz tkich narodow nie ieſt, ieno miłość obywátelow, ktora wzáiemnym porozumieniu ſie y złączeniu nſzyt ich ſtanow záwiſłá, ná zátrzymánie wolności, praw, ſprawiedliwośći, wiáry, nabożeńſtwá, y wſzelákiego Rzeczypoſpolitey pokoiu.* Ktory pokoy y zgodę abyſmy miedzy námi vſtáwicznie ná okumieli; á to náuczá nas Chryſtus Jezus w dźiśieyſzey Ewángeliey/ ktory zákładáiąc Kośćioł ſwoy ś. ze wſzytkich Narodow co ich ieſt/ y będźie ná świecie zgromádzony/ iákoby w iedne Rzeczpoſpolitą Chrześćiáńſką/ zá fundámentá Kośćioła ſwoiego naprzod kładźie brácia rodzonego Symona y Andrzeiá/ A potym Jákubá y Janá; tákoby chcący nam pokazáć/ iż my co wierzemy w imię iego/ y mamy go ſámego zá głowę náſzę/ mamy ſię wſzyſcy wzáiem iáko brácia miłować/ y iáko członki ciáłá iednego w záiem ſobie wygadzáć. A dla tego to Mátheuſz świety Ewángeliſtá opiſuiąc/ iáko Chryſtus Pan naprzod záczął záciągáć Vczniow ſwoich/ dołożyć tego oſobliwie/ iż napierwey brácia rodzonego záwołał. Ambulans Ieſus iuxta mare Galileæ, vidit duos fratres mittentes rete in mare, &c. Et procedens inde, vidit alios duos fratres reficientes retia ſua, & vocauit eos. Matth. cap. 4.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu pilnie vważemy/ iáko miłość y zgodę chćiał mieć Chryſtus P. miedzy Apoſtołámi ſwoimi. A iáko chce tego po nas/ ábyſmy też y my tákimże ſpoſobem zgodę y miłość Chrześćiáńſką miedzy ſobą iáko brácia záchowáli.

Pánie Boże náſz ktory wſzytek ieſteś miłośćią/ y dla miłośći narodu náſzego oſtałeś ſię Człowiekiem/ proſimy cię ábyś miłośćią Boſtwá ſwoiego ráczył zápalić ſercá náſze/ żebyſmy wſzelkie niezgody y roſtyrki miedzy ſobą vſpokoiwſzy/ y zgodliwym ſercem woli twoiey świętey ſłuchali/ y zgodliwymi vſty imię twoie święte po wſzytkim świecie wyſławiali.

PIERWSZA CZĘSC

Iáką miłość chćiał mieć Chryſtus Pan, między Apoſtołámi ſwoimi.

Chce Pan Bog miedzy Chrześćiány mieć miłość iáko miedzy rodzoną Bráćią.

IEſt Deus pacis & non diſſenſionis. *Bog pokoiu á nie roſtyrkow*, Bog zgody y miłośći/ dla tego wybráných ſwoich/ ták w ſtárym iáko y w nowym Zakonie chćiał mieć zgodliwych. Do ktorey zgody y miłośći áby ich był oſzywiſtymi przykłádámi pociągnął/ ſtáry Zakon/ ktory był figurą teráźnieyſzego/ ná dwu bráći rodzoney Moyżeſzu y Ááronie iáko ná dwu kolumnách fundował: á nowy záś Zakon iáko doſkonálſzy na dwunaſtu Apoſtołách założył/ ale miedzy ktorymi w wprzod dwie parze rodzonych bráćiey położył. Przyczyną tego dáie Autor Imperfecti operis, mowiąc: Ideo ſuper fraternitatem, & charitatem natura- Author imperfi in Mat Homi

turalem Ecclesiæ composuit fundamenta, vt non solum per gratiam, sed etiam per naturam ipsa charitas firmior habeatur. *Dla tego powiáda náwráterstwie y miłośći przyrodzoney Kośćiołá swoiego záśádźił fundámentá; áby nietylko przez łáske ále też przez przyrodzenie sámo miłość w nim była doskonalßa.* To iest.

Aby Vczniowie iego/ ktorzy sie potym mieli zwáć Chrześćiánámi/ byli rożni od inßych sekt ná świećie/ á osobliwie od Żydow y Pogan ktorzy sie nigdy miedzy sobą około prawdźiwego poznánia Bogá niezgadzáli/ y koło oddawánia przystoyney chwały máiestatowi iego/ nietylko sie swárzyli/ ále też y bili; Dla tego tym osobliwym znákiem/ zgody y miłośći wzáiemney/ chćiał ich vczynić rożnymi od wßytkich inßych sekt; áby nietylko łáská Duchá ś. byli miedzy sobą złączeni/ ále też y pokrewnośćia bráterska. Quoniam inquit abundantior gratia futura erat noui testamenti, quàm veteris, ideo populum illum ædificauit secundùm vnam fraternitatem, hunc autem secundùm duas. Iż powiáda nowego Zakonu Kośćioł iest zacnieyßy niżeli stárego/ bo tám ten tylko był figura y wizerunkiem Zakonu nowego/ ktory iest Zakon łáski nie niewoley/ dla tego stáry Zakon był fundowány ná iedney tylko parze bráćiey Moyzeßu y Ááronie/ á nowy záś Zakon ná dwu parách rodzonych/ Andrzeiu y Pietrze/ á potym Jákubie y Janie synách Zebedeußowych.

Idem im perfecti operis author loco supra citato.

Máka mnie bie zgodá ie ß. świętych Bożych taka ma bydź y ná ziemi wybránych sług iego.

Marth: cap. 4.

Wizerunkiem tey zgody bráterskiey y wzáiemney miłośći/ miedzy Apostołámi świętymi był on woz/ od Ezechielá Proroká w niebie widźiány/ ná ktorym stał Máiestat Páná Bogá náßego. A ten woz był ćiagniony od czterech źwierzat/ ktore oraz w sobie miáły káżde z nich cztery twarzy: twarz człowieczą/ lwią/ orlą/ y wołową. Te źwierzetá raz wraz rowno z sobą postępowáły gdźie ich Duch Páński kierował/ nic w práwo áni w lewo z drogi nie vdáiąc sie. Do tego powiáda/ że tego wozu były cztery kołá/ á kołá żywe ktore ná wßytkie strony rázem obracáły sie/ iákoby po cztery kołá w káżdym poprzek ábo ná krzyż były wprawione. A lubo sie na wßytkie strony oraz obracáły/ nic iednák ná stronę niewychodźiły/ ále ßły zá onymi źwierzetámi prosto/ ktore ie ćiągnęły. Cumq; ambularent animalia ambulabant pariter & rotæ iuxta ea: & cum eleuarentur animalia, eleuabantur simul & rotæ; & Spiritus vitæ erat in rotis.

Ezechiel cap. 1.

Woz tedy ten iákom námienił był wizerunkiem iákimśi y znákiem Kośćiołá Chrystusowego/ w ktorym dwoiákie są osoby/ Duchowne y świeckie/ Duchowni są przełożonymi á świeccy są poddánymi. Przez te tedy źwierzetá co woz ćiągnęły/ znáczą sie Przełożeni/ á przez koła/ ktore nießły nigdźie/ ieno tám/ kędy one źwierzetá ćiągnęły/ znáczą sie poddáni/ to iest świeccy ludźie.

Świeccy ludźie máią słuchać Duchownych.

Jákoż tedy te źwierzetá mogły iednostáynie ten woz ćiągnąc ponieważ y kołá były żywe/ & Spiritus vitæ erat in rotis? záczym máiąc swoy żywot y swoy rozum mogły iść kędy sie im podobáło/ á przećie Prorok powiáda że sie zgadzáły z źwierzetámi/ & cum eleuarentur animalia eleuabantur simul & rotæ? gdy sie powiáda/ podnosiły źwierzetá ku gorze/ podnosiły sie też y kołá z nimi? Odpowiádam iż tá zgodá pochodźiłá miedzy nimi ze dwu przyczyn. Naprzod z przyrodzonego złożenia sie onych źwierząt/ iż iákoby káżde źwierze było z czterech źwierząt vczynione/ y káżde z nich zdáło sie bydź czworgiem á przećie było iedno/ Quatuor facies vni & quatuor pennæ vni. Druga záś przyczyná tey zgody miedzy nimi byłá/ Impet Duchá Páńskiego/ iż nießły ieno tám gdźie ie Duch prowádźił/ Quia vbi erat impetus illuc gradiebantur. A to to iest cośmy wyżey mowili/ iż dwoiáko zgodę y miłość chćiał mieć Chrystus Pan miedzy Apostołámi swoimi/ iedną przyrodzoną z pokrewnośći/ gdy bráćiey rodzonych naprzod w poczćie Apostolskim położył. A drugą przez łáskę Duchá ś. dáną/ przykázuiąc im áby sie wzáiem ßánowáli y miłowáli. Hoc est præceptum meum vt diligatis inuicem sicut dilexi vos. Jákom ia z niebá estąpił dla was/ nie zmußu áni z potrzeby żadney ieno żem was vmiłował/ ták też chcę ábyście sie też y wy wzáiem

Author imperfi in Matt. Homi.

miłowáli iáko brácia / y zgadzáli ſie we wßytkim. To táka miłość chćiał mieć Chryſtus Pan miedzy Apoſtoláⁿi ſwoiemi / pátrzmyż dáley iáko chce mieć zgodę y miłość miedzy námi Chrześćiánámi.

WTORA CZĘSC

Iáką Zgodę y Miłość Chryſtus Pan chce mieć między námi Chrześćiánàmi.

Iáko ieden Duch Páński rządźi kośćioł iego / ták wßyſcy iedn oſtáynie zgadzáć ſie mamy.

IAko tedy ieden Kościoł Chryſtus Pan poſtánowił ná świećie / y iednego Ducha ſwego S. dał ná rządzenie tego Kościołá qui per diuerſitatem linguarum cunctarum, gentes in vnitate fidei congregauit, ták też iednáko zgodę y miłość chce mieć miedzy námi áż do ſkończenia świátá. Ktora to miłość aby ſie była związkiem bráterſkim záraz zá czásow Apoſtolſkich związálá / mieli to we zwyczáiu Apoſtołowie świeći / iż Chrześćian ktorzy wierzyli w Páná Chryſtuſá nie zwáli ináczey ieno brácia / lubo byli rozmáitych narodow ludźie. A ták Páweł ś. y do Pogan y do Zydow piſząc wßędźie tego ſłowá vżywa Fratres. Czemu? iż wßyſcy ieſteſmy brácia w Pánu iednáko wierząc co nam kościoł świety podáie / y iednákowo ſie ßánuiąc wßyſcy lubo rożnych narodow y iezykow ludźie. Oczym świádczy w dźieiách Apoſtolſkich Łukaßś. powiádáiąc iż zá iego czásow lubo iuż tyśiącami było Chrześćian / y rożnych iezykow / á przećie Mulcitudinis credentium erat cor vnum, & anima vna.

Act. 4.

Czemu Polacy zowią ſie brácia.

Teyże świętey zgody y miłośći vczyli y nas Polakow oni Oycowie śś ktorzy naprzod wiárę Chrześćiáńſką do Polſki wnieśli / nápomináiąc nas z Páwłá ś. áby ſmy ſie wßyſcy ták bogáći iáko y vbodzy brácia zwáli. Ztąd to ten zwyczay po dźiś dźień trwa ießcze że ſie zowiemy / Pánie brácie / ieden do drugiego mowiąc. Ale wieß to miły Pan Bog ieśli to záwßſe ßczyrym ſercem czyniemy gdyż częſtokroć ſie trafia że ieden drugiemu mowiemy Pánie brácie / iáko Joáb mowił Abnerowi / ktorego gdy obłápiał / z zádu go przebił puſnałem. Ták y my częſtokroć życzylibyſmy z Páná Bráta y ſerce pod czas wydrzeć / ztąd też iuż teraz v nas przyſłowie niecnotliwe vroſło / że mawiamy zágniewawßy ſie ieden ná drugiego / *gdybym go doſtał bitbym go ták bráta rodzonego.* Nie Chrześćiáńſka to mowá.

Reg. 2. cap. 3.

Chrześćiánie máią ſie zwáć bracia.

Chryſtus Pan táką miłość chćiał mieć miedzy Vczniámi ſwoiemi y miedzy námi wßytkimi ábyſmy ſie miłowáli iáko bráćia rodzeni / á nie byli iáko nießczęśliwego wieku náßego to przyſłowie vroſło. Ideo ſuper charitatem fraternitatis locauit Eccleſiæ fundamenta, mowi ś. Chryzoſtom / vt à radicib⁹ charitatis exuberans, quaſi humor aſcenderet in omnes ramos. Dla tego powiáda Chryſtus Pan / Kościołá ſwoiego fundámentá ná miłośći bráterſkiey záłożył; áby miedzy wiernymi iego / miłość / poczowßy od Apoſtołow rozchodźiłá ſie po wßytkich wierzących áż do końcá świátá / iáko wiec wilgotność w drzewie roſchodźi ſie z korzenia po wßytkich gáłęźiách.

S. Ioan: Chriſoſt. Hom. 7. in cap. 4. Matth.

Kiedy Moyżeßowi roſkázał był P. Bog áby do ſądzenia y ſprawowánia ludu iego / obrał ſiedmidźieśiąt ſtárcow / á ſam iuż też miał ſwoy wczáś niemogąc o wßytkim záwiádowáć / tedy mowi do Moyżeßá / że twe⁹ duch á ktorym ći dał ná rządzenie tego ludu / vyme część iedną ktorą dam tym ſiedmiomdźieśiąt ktorych ty obierzeß / áby ták też właśnie rządźili iáko y ty / Auferam de ſpiritu tuo tradamq; eis,

vt ſu-

vt ſuſtentent tecum onus populi. Czemuż Pan viał duchá Moyżeßowi/ czemu mu nie dał inßego duchá ná podźielenie onych śiedmidźieśiąt ſtárcow/ ábo káżdemu z nich oſobnego duchá? Dla tego Chrześćiánie moi/ áby miedzy ſobą zgodni byli iáko iednym duchem nápełnieni/ y áby pokázał iż iáko w ſtárym Zakonie chćiał áby lud iego iednym duchem był rządzony y w zgodźie z ſobą żył nierozerwáney. Ták áby y wybráni iego w kośćiele łaſki/ ktory był znáczony przez Synágogę ſtárą/żyli w miłośći bráterſkiey y iednoſtáyney zgodźie/ iáko członki iednego ćiáłá/ pod iedną głową ſwoią Chryſtuſem Pánem/ ktory pokázuiąc to Vczniom ſwoim/ iáko niezgodá ieſt ßkodliwa wßelkiemu zgromádzeniu/ powiedźieć raczył v Łukaßá 6. Omne regnum in ſeipſum diuiſum deſolabitur. śiłá tego mamy przykładow/ ále tu ieden przypomnię.

Lucæ 8:

Roku 1290

Weneckowie z Genueńczykámi y Pizáńczykámi podczás woyny w ziemi świętey przednieyße części Kroleſtwá Syryiſkiego opánowáli byli; á miedzy inßymi miáſty/ wzięli byli ſpolnymi śiłámi głowne y ſławne miáſto Ptolomáidę ktora rozdźieliwſzi byli miedzy ſie ná trzy części. Tráfiło ſie iż w podźiale miáſtá tego kośćiołek ieden pod tytułem świętego Gerzego doſtał ſie był nápoły Genueńczykom z Weneţámi: tám gdy odpuſt ſie tráfił/ obie ſtrony chćiały przodkować w rządzeniu onego Kośćiołká. A gdy nie pámiętáli ná miłość Chrześćiáńſką y ná zgodę ktorą y Chryſtus Pan y Jan S. Ewángeliſtá częſtokroć Vczniom ſwoim zálecał mowiąc: Filioli diligite inuicem przyßło do poſwarkow pierwey/ potym do nienáwiśći miedzy ſobą/ á nákoniec do tákiey woyny y krwie rozlania/ iż ledwie ſie miedzy nimi tá niezgodá we dwieśćie lat ſkończyłá. Ażyśćiłá ſie mową Páná Chryſtuſową/ iż wßelkie Páńſtwo rozdźielone miedzy ſobą rozroźnionymi ánimußámi obywátelow/ muſi vpáść y ßwánkować ná całości ſwoiey. Ták też gdy y oni miedzy ſobą vpornie o ták máło rzecz lat iedenaśćie wielkie woyny toczyli/ á tym czáſem przyßedßy z boku Soltan Egyptſki/ wźiął im Tyrum/ Sydonem/ Berythum/ miáſtá głowne z prowincyámi całemi/ y one ſáme Ptolomáidę o ktora ſie wá[illegible] z drugą ſtronę záśie ſtráćili Ceſárſtwo Konſtántynopolſkie/ ktore odebrawßy Paleologom przez mieczſámi przez ſwoie ſtároſty lat ßeśćdźieśiąt y trzy rządźili.

Sabellico Decad. 1. lib. vltimo

Bzouius Tom. 13. Annal.

Przyczyná woien miedzy Weneţámi y Genueńczykámi.

Ta też niezgoda potym Templarij Teutonici & S. Ioannis Hieroſolymitani milites ziemię świętą y miáſto Jeruzalem ſtráćili/ ktore był zgodą wßytkiego Chrześćiáńſtwá/ Goffredus Kioże Bullionſkie Sárácenom niewiernym odebrał. Ztąd mądrze bárzo w tey mierze Antonius Muretus náßych wiekow przedni Krásomowcá powiedźiał/ Diſſenſionib⁹ maxima Imperia labefactantur, ac corruunt, mutuæ charitatis vinculo, etiam quæ perſe parum firma ſunt, continentur. Niezgodą y naywiekße Monárchije vpadáią/ á zwiaſkiem miłośći y máłe Prowincye ſtoią nienárußone.

Mur. in funere Epiſcopij.

O Máchomećie wtorym/ co Grecyą posiadł powiádáią/ iż gdy woynę chćiał przenieść do Włoch/ y iuż był Hydruntum miáſto ſplondrował/ rozradzáli mu niektorzy Konſyliarze iego/ áby wiecey z Chrześćiány nie woiował/ ále ſie ná Perſy ábo Aráby obrocił/ áby ſie ſnać Chrześćiánie vpadkiem Konſtántynopolá wzrußeni nie ſkupili wßyſcy ná niego/ á potymby mu ćiężko było z nimi. Odpowiedźiał táką przypowiaſtką. Iż wilcy czáſu iednego dowiedźieli ſie/ że przećiwko nim ſroga gromádá pſow z kupiłá ſie/ y poczęli trwożyć ſobą/ rádząc iákby tego niebeſpieczeńſtwá mogli vyść. Alić ieden ſtáry wilk z pośrzodku ich wyßedßy ná iedne bliſką gorę przypátrował ſie onemu zgromádzeniu pſow/ y obaczywßy iż pśi nie iednácy ſą/ ále káżdy ſierći inákßey/ to białey/ to czarney/ to tárántowátey/ wroći ſie z wielką rádośćią do wilkow/ y rzecze: Nieboyćie ſie bráćia/ wielkać wprawdźie tych pſow kupá/ ále rożnych ſą nałogow y ſierći/ ieden legáwy/ drugi ćiekáwy/ trzeći proznuiący tylko z tálerzá Páńſkiego pátrzy pożywienia/ nigdy ſie tácy nie zgodzą ná iedne odwagę/ á zwłaßzá gdźie też im ſámym trzebá pießczoney ſkoreczki nádſtáwić. A ieśli też

Turcy śmieią ſię z niezgody náßey y lekce nas ſobie dla tego máią.

poiedynkiem co śmielßy beda ſie ná nas porywáć/ to ich łátwie przemoże my/ á drudzy vlekßy ſie powroca ſie do domu. Ták też práwi y Chr[illegible] nie ktorymi mie ſtráßyćie/ nie iedney ſo myśli/ y nie iedney odwagi: iedni z nich pokoy miłuia y delicye ſwoie/ drudzy hándle y pożytki prywatne/ trzeći ſie ſámi miedzy ſoba wádza/ á dwarći o ſame wiáre miedzy ſoba rozrożniwßy ſie ſobie nie pomoga. A kto ſie też ná nas tárgnie/ tákiego káżdego łátwie poiedynkiem ſtluc możemy.

Niewypowiedźiána ſromotá nas Chrześćian/ ktorzy do tákiey zniewagi v Pogan przyßliſmy/ dla złych obyczáiow naßych y nieſwornośći vſtáwney/ iż też podleyßych ſobie nád pſy/ nieme beſtye/ nas bydź rozumieią. A nie dla inßey przyczyny iákiey/ tylko że nie przeſtrzegamy Páńſkiego przykazánia miedzy ſoba/ o wzáiemney y bráterſkiey miłośći. Coby w nas miáło bydź Cor vnum & anima vna to my woyſká przećiwko ſobie/ nie tylko Krolowie/ ále y prywatne fámilie. A czáſem y w iednym domu/ y to ieſzcze o láda co zwodźimy.

Rzymiánie ſtárzy/ kiedy o Rzeczypoſpolitey co rádźili/ záwße ſie zchodźili ad templum Concordiæ áby nic nie zgodliwego w ich ſentencyách nie náydowáło ſie/ y żeby nic ná vpor nie mowiono/ ále tylko to coby do obrony y rozßerzenia Páńſtwá należáło. y poki to miedzy nimi trwáło/ poty świátu ſtráßni byli/ iáko niezwyćiężeni. Ják ſkoro dawne obyczáie opuśćili/ á káżdy począł ſtać vporczywie przy ſwoiey ſententcyey/ ták vpádli záraz. Z czego nad niemi nie mogł dokázáć Pirrhus krol Epirotſki meſtrwem ſwoim/ czego nie ſpráwił Hánnibál chytrośćia ſwoią/ ábo Fráncuzowie nawálnośćią ſtráßnych woyſk ſwoich/ áni Mácedonowie dźielnośćia/ áni Grækowie mądrośćia/ áni Hiſpáni wielkośćia ludu/ áni wßyſtkie inße grube narody śmiáłośćia ſwoia/ to ich ſámá niezgodá obywátelow w niwecz obrośiłá.

Sic incõpoſitos humano in pectore ſenſus
Diſſuctaſq; animi turbato fœdere parteis
Nec liquida tnuiſit ſapientia, nec Deus intrat.

powiedźiał Aurelius Prudentius/ kiedy ſie ánimuße ludzkie rozrożnia y ták przykazániem Bośkim/ iáko y práwámi oyczyſtymi wzgárdza/ tám áni mądre rády co pomoga/ áni ſam Pan Bog chce ſie miedzy nie włożyć/ ále ie ták puśći iáko konie rozbiegáłe ná zgubę y połámánie ßyie.

Żebyſmy tedy tym znákiem wzáiemney miłośći Chrześćiáńſkiey y zgody byli rożnymi od Pogan y Żydow niewiernych/ prośmy Zbáwićiela náßego ktory ieſt Deus pacis & non afflictionis, aby/ iáko ná początku Kośćiołá ſwoiego świętego dał był zgodne ſercá y myśli wiernym ſwoim/ ták áby y nas w tymże kośćiele iego świętym trwáiacych/ vchował wßelákich roſtyrkow y nieznaſek/ á dał iednoſtáyne vſtá/ iednoſtáyne myśli/ y iednoſtáyne ſerce/ żebyſmy mu zá wzięte dobrodźieyſtwá iednoſtáynie wßyſcy dźiękowáli/ y ná potym w záiemney miłośći żyiąc chwalili ná wieki imie iego święte/ pomniąc iż Deus charitas eſt, & qui in charitate manet, in Deo manet. Bog ieſt miłośćia niewypowiedźiána/ á kto żyie w zgodźie y miłośći/ ten żyie w Pánu Bogu/ temu nawdźięcznieyßą ofiáre oddáie. Ktoremu y my wßyſcy pokłon niſki czyniąc/ mowmy: Gloria Patri & Filio & Spiritui ſancto, Amen.

Co niezgodá ſprawuie w ludźiách.

Iako pogánie zgodę miedzy ſobą zácho wywali Goſſicio lib. 2. de Optimo Senat:

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

O Obierániu Apoſtołow Swiętych.

Erant enim piſcatores. *Matth: 4.*

Kázdy budownicży pierwey rozmyśli ſie dobrze o kázdey rzeczy, niżeli co pocznie budowáć.

KTo jedy mądry iáki Architekt/ ma budowáć páłác iáki wſpániały/ ábo kośćioł ſumptem Krolewſkim Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ tedy/ pierwey pomyśli ſobie/ iáko go dyſponowáć/ w kwádrat/ czyli w okrąg/ czyli ná krzyż/ ábo iáka inſza figura Geometrycka. Potym iákiey materyey do ták wielkiego budynku potrzebá/ y iáko wiele kámieni/ wapná/ cegieł/ mármurow/ drzewá/ żelázá/ y innych potrzeb/ á oſobliwie zkąd ma mieć rzemieślnikow. Ták vczynił Salomon Krol nád wſzytkie inne Architekty naymądrſzy/ ktory/ gdy miał Kośćioł Pánu Bogu budowáć/ máiąc w głowie ſwoiey modellus fabryki/ według ktorego miał dyſpozycyą czynić/ pierwey niżeli budynek záczął/ ſtárał ſie o kámienie drogie/ o drzewá drogie/ o naywyborniey-ſze złoto/ po ktore áż zá morzá dálekie ná wſchod ſłońcá poſyłał/ áby go był ták wyſtáwił/ żeby murowniey-ſzego budynku we wſzytkim świećie nie było.

Tákim też ſpoſobem niebieſki náſz Salomon Chryſtus Jezus/ chcący niebieſkie ono miáſto Jeruzalem tu ná ziemi záłożyć/ ktoregoby bramy piekielne przemoc nie mogły/ záłożył ie według modelu ſwoiego/ ktory przed wieki miał w myśli ſwoiey Boſkiey; y miáſto drogich kámieni/ drzewá nieſkáźitelnego/ y wybrántowánego złotá/ po ktore Salomon poſyłał áż zá Ocean wſchodni: on wyſzedſzy nád morze Gálileyſkie obaczył czterey bráćiey ryby łowiących. Erant enim piſcatores, y vczynił ich kolumnámi nayprzedniey-ſzemi tego miáſtá kwádratowego/ nieporuſzonego ná wieki/ wybrántowawſzy ich pierwey ſłowem ſwoim Boſkim y náuką/ iáko złoto ſiedmkroć ogniem probowáne/ y wypolerowawſzy przez śmierć/ y męki rozmáite/ iáko kámienie drogie; potym ich w chwale ſwoiey wieczney poſtáwił iáko cedry wyſokie/ y thymiámy drzewá ná wieki nieſkáźitelne; áby y zdobiły ten iego budynek/ y rzemieślnikámi będąc ſámi byli fundámentámi ták koſztowney fabriki/ o ktorey Dawid ś. powiedźiał/ iż Ipſe fundavit eam Altiſſimus. *Pſal. 86.*

A iż z ták podłey máteryey/ y z ták lichych oſob/ ták zacny budynek y ná wieki w niebie tryumfuiący Chryſtus Pan záłożył: przypátrzemy ſie ná dzieſzieyſzym kazániu/ iákiey kondycyey ludźie Pan náſz ná Apoſtolſtwo ſobie obrał: y iákich my też Chrześćiánie mamy ná Prelatury kośćielne obierać. A to zá przyczyna Andrzeiá ś. ktory dźiś ná ten ták wyſoki vrząd ieſt powołány/ y obrány zá ieden filar Kośćiołá Chryſtuſowego.

PIERWSZA CZĘSC

Iákich ludźi obrał Chryſtus Pan ná Apoſtolſtwo.

Ludźie rádźi ſie chwalą z błáhoſtwá naprzod, potym z bogáctwá, z rozumu y z dźieł ſwoich.

WSzáia to z nátury ludźie/ ábo rácżey z głupſtwá/ iż ſie rádźi ſámi chwalą/ kiedy ich ínſi nie chwalą/ ábo nie máią z czego chwalić. A naprzod wyiezdżáią z Szláchectwē/ tegom ia Senatorá ſyn ábo wnuk/ z tey fámiliey ide y z ták ſtárożytney. Lecz z tákowych kázdy ſie náśmieie/ ieśli widźi

widźi iż ten Pan młody nie ſwoimi ſie cnotámi chlubi/ ále tylko cnotámi Oycá ſwe° ábo Dźiádá/ á ſam ieſt łádáco. W Rzymian zacna byłá fámilia Druſorum, z ktorych ráſił ſie ieden ná imie Plankus/ ktory potráćiwſzy oycowſki zbior/ chlebá żebrał miedzy ludźmi/ á przećie gdy ſobie podpił/ to ſie chlubił/ żem ia Druſus trzebá wiedźieć łáko mie ſzánować. A gdy to czynił bárzo czeſto/ przy iednym zgromádzeniu nie mogli go iuż drudzy zćierpieć/ á w poſwarcé żaden ſie z pijákiem wdáć niechćiał/ á wypchnąć go też nie godźiło ſie/ iż nie mało tám było pokrewnych iego. Cożoni vczynili ktorym to nie miło było ſłucháć ták czeſtych iego przymowiſk; wźiawſzy ieden krety/ nápiſze przed nim ná ſtole te pare wierſzykow.

Plance tumes magno Druſorum ſanguine tanquam
Feceris ipſe aliquid, propter quod nobilis eſſes.

Alić on przeczytawſzy zámilknie; y potym pomáluſku poſzedł ztámtąd/ mieli wſzyſcy pokoy. Nie dármo tedy Chryzoſtom ś. powiedźiał. Ipſe ſe vacuum ab omnibus bonis oſtendit qui gloriatur in Patribus. co to z vrodzeniem wyiezdża á ſam ták nie czyni iáko przodkowie iego/ iuż to káżdy táki nie ma w głowie oleiu.

Drudzy zábie ludźie pyſznia ſie z bogactw ſwoich; á mam ia kopę/ nie boie ſie nikogo/ mam ia intratę/ ſtánie mie ná ſługi y ná żołnierze. A ták głupi on krol Kreſſus chwalił ſie przed Solonem/ pytáiąc go ieſliby kogo drugiego ná świećie widźiał ták ſzcześliwego coby to miał ták wiele złotá/ ták wiele doſtátkow/ miaſt/ zámkow/ y ludźi. Alić potym przyſzedł nieprzyiaćiel/ y nie tylko mu to wſzytko zábrał/ ále ieſzcze y ſámego poimał.

Curtius.

Trzeći zábie z przewáżnych dźieł ſwoich/ y z zwyćieſtw ſzcześliwych rádźi ſie chlubia. Ták Alexánder poſiadſzy Azyą ſynem Bogá Jowiſzá zwáć ſie kázał. Ták Metellus Hetman Rzymſki/ vbrawſzy ſie ná tryumph ſwoy w ſzáty ozdobne/ twarz ſobie fárbiczką czerwoną vmálował/ áby ſie zdał bydź bogiem Jowiſzem/ do ktorego kośćiołá z tryumfem ná Kápitolium wiezdżał.

Plinius.

So nákoniec czwarći/ co y nic nie máią/ y co wiedźieć gdźie ſią porodźili/ y nic znácznego ná świećie nie ſprawią/ á przećie ſie pyśnią nád inſze dáli/ á przećie ſie pyśnią nád inſze dáli/ á tego ſámego/ że vmieią łáćinę/ rozumieią ſie ná Philozophiey y ná inſzych náukách. A z tad przyſłowie Scientia inflat. Rzadki vczony/ żeby nie był pyſzny. Czemu? bo ſie nie douczył. A my ludźie co ſobie łáćiną gebę pomáżemy/ czeſtokroć wiecey o ſobie trzymamy niżeli w rzeczy ſámey ieſt. Ignorantiam noſtram putemus ſapientiam, & quamuis nihil ſciamus, omnia tamen ſcire nos arbitramur. Liſiecius in Tribunali.

Chryſtus Pan Kośćioł ſwoy zákładáiąc/ żeby niezdał ſie mieć iáko pomoc z ziemſkiey zacności/ niechćiał obráć ná Apoſtołſtwo nikogo z wyſokiego rodu/ niechćiał áni z bohátyrow woiennych/ áni z bogaczow/ áni z vczonych nákoniec: ále obrał ſobie rybákow/ ludźi proſtych/ y takich co piſmá nie rozumieli/ áby pokázał/ iż wielmożnoścą ſwoią z tych proſtych ludźi vczyni nayzacnieyſzymi ná świećie. Elegit enim non Reges, non Senatores, non Philoſophos, ſed plebeios, pauperes, indoctos, piſcatores, ineruditos liberalibus diſciplinis, mowi Auguſtyn ś. Że nie byli w náukách bieglymi/ dáie świádectwo ſámże ádwerſárz wiáry Chrześćiáńſkiey Porphyryus Philozoph w te ſłowá: In eo enim quod piſcatores erant modici ingenij, maximè, quia hæc ars modico ingenio indiget. Inſze rzemioſłá poterzebuią iákiegokolwiek byſtrości dowćipu/ krawiec/ áby máteryey robiąc ſáte komu niepſował; kuśnierz áby futro celnieyſze vmiał iedno przy drugim vdáć; złotnik dopiroż wſzytek ná dowćipie/ wſzytek ná kunſztách. Rybitw zábie nic nie potrzebuie ieno áby iáko naywiecey vłowił; ágdy mu ſie ábo polawia ábo niepolawia/ dowćipu nic przydáć nie może/ ieno pilności á prace/ coraz ſieci zápuſzczaiąc. P. Chryſt. Kośćioł ſwoy záklá. dáiąc, preſtoce y vbo. ſtwo vmi. łował.

A że Pan nie obrał ludźi bogátych y walecznych ſámá tego Ewángelia dowodźi/ ále potwierdza tego y Petrus Damiani w te ſłowá mowiąc: Chriſtus non elegit viros triumphalibus titulis claros, non ſtrenuos bellatores, non Philoſophos, non eloquen-

S. Aug. Epiſt. 1. ad volu.

Serm. 2 de S. Andrea.

ces,

tes, sed piscatores, & retium refectores, vt triumphalis victoriæ laus soli Diuinæ potentiæ & non humanis viribus adscriberetur. Że práwi to zwyćięstwo ktore Apostołowie święći otrzymáią y z świátá / y z czártá / y z śmierći / y z Tyrannow / y z Krásomowcow / y z Philozophow / nie ludzkiey iákiey potędze było przypisano / ále sámey wszechmocnośći Boskiey / dla tego Chrystus Pan nie obrał ná vrząd Apostolski Krolow / áni Hetmánow walecznych / áni mędrcow żadnych / ále rybakow prostych / y vbogich y nie vczonych. Jednym słowem / Infirma & contemptibilia mundi, iáko mowi páweł ś. vt non glorietur in conspectu eius omnis caro, sed sublimitas sit virtutis Dei, & non ex nobis.

Ludźie kiedy czego znácznego dokażą / lubo ná woynie / lubo w domu / to od szczęśliwośći wielkiey / ábo raczey od rádośći że się im dobrze powiodło / zwykli to swoiey mądrośći y czułośći przypisowáć. Ale ná źiemi będąc / niebo sobie zárobić / y vbogim / podłym / nieumieiętnym będąc / vmieć táiemnice Boskie opowiádáć / y ludźi zátwárdźiáłych w grzechách / zálezáłych w nałogách przywieść do wiádomośći rzeczy niebieskich / y vkazáć im drogę do niebá / iáko czynili Apostołowie święći / to iuż rozumowi y biegłośći ludzkiey żaden przypisáć nie może tylko sámemu Pánu Bogu / ktory ná náwrocenie świátá dwunastu prostakow sobie obrał. Non peritos Grammatica, non armatos Dialectica, & non inflatos Rethorica, mowi Augustyn ś. sed piscatores cum retibus fidei paucissimos misit. Ktorych niebieską swoią mądrośćią nápełniwszy constituit Principes super omnem terram y dał im w ręce zbáwienie dusz ludźi wszytkiego świátá.

Vt supra.

A lubo sprzeczáli się náuce ich Zydowie / y Philozophowie Pogáńscy / Krole y Monárchy tego świátá ná zábićie ich podwodząc / iednák przez nieopowiedźiánego imienia Chrystusowego wygubić nie mogli / y tych ktorzy po zábićiu ich / ná ich mieyscá nástępowáli. Gdyż wiela lat przed tym o kośćiele swoim ktory miał we krwi swoiey Chrystus Pan fundowáć to zwyćięstwo v Izáiaszá opowiedźiał. Ponam te in superbiam populorum grandium in generatione & generationem. Jákoby chćiał rzec / kiedy Kośćioł moy záłożę nowy / tedy przełożone iego vczynię z podłych ludźi zacnymi / że y naypyszniey sze narody wiecznymi czásy kłániáć się im muszą. Hoc autem totum factum est. mowi Chryzostom ś. Vt virtus Dei nuda monstraretur, & non armis mira quæ fiebant ascriberentur.

Isaiæ 60.

S. Chrisost. Homil. 46. in Genes. cap. 21.

Judyt oná ś. Páni stárego Zakonu / kiedy się rezolwowáłá iść do obozu Holofernesowego / aby mu szyię vćiełá / y wyzwoliłá narod swoy od obleżenia y woyny srogiey / między inszymi słowámi modlitwy swoiey / tę też mowiłá do Páná Bogá. Pánie ieśli mi dasz iego własnym mieczem vćiąć mu głowę / będźie to wielka sławá imienia twoiego świętego / iżeś przez iedne białogłowę ták możnego Bohátyrá zgłádźił y woyská Pogáńskie rosproszył. Erit enim hoc memoriale nominis tui, dum manus fœminæ deiecerit eũ.

Iud. c. 9.

Dáleko dźiś większa sławá y chwałá imienia Páńskiego / iż nie iednego Holofernesá zwoiował przez swoie Apostoły nie vzbroione y nie vczone / ále tyśiąc tyśięcy Holofernesow / y potyśiąc rázy większych y potężnieyszych nád Holofernesá Bohátyrow / lubo Apostołow swych z podłego gminu / nie z przednich ludźi obrał / Non de foro Justiniani, sed de simplicitate piscatorum. iáko mowi Augustyn święty. A my iákich też mamy obieráć ná Prælatury kośćielne / słuchayćie proszę.

S. August cap. 2. ad volu.

WTORA CZĘSC

Iákich mamy ludźi obieráć ná Prælatury Kośćielne.

Lib. quo pacto possit intelligere quis se perfecisse.

STárzy ludźie iáko świádczy Plutárchus mieli iedne zacna przypowieść v siebie. Ad amussim applica lapidem, & non ad lapidem amussim. To słowo Amussis powiáda wielki człowiek Budæus rozumie sie ow sznur pod ktory ćieśło drzewo ćiesle / áboli też murują ściány mulárze. Mowi tedy tá przypowieść / ieśli chceś dom dobrze postáwić / pilnuyże áby mur śedł prosto pod sznur żebyś nie przyćiskał sznuru do cegieł / ále cegieł w ściáne vmykał / żeby prosto śtá nic sie nie vchybiáiąc od liniey. Z tego tedy przysłowia / *nie sznur ma iść zá murem, ále mur według sznuru ma bydź robiony.* Vczynił áforyzm ábo regule bárzo madre Plutárchus o obyczáiách / Vitam ad leges esse corrigendam, non contra, leges ad mores nostros trahendas. Nie práwo ma iść zá nászymi obyczáiámi / ále obyczáie násze máią sie stosować do práwá. A ieśliże mamy sie wszyscy obywatele stosować do práwá pospolitego pod ktorym żyiemy / tedy dáleko bárziey mamy sie stosować do práwá Boskiego skąd żywot nász pochodźi / y ten doczesny y po śmierći wiekuisty.

P. Chrystus nie chciał mieć z wielkich familiey Apostołow swoich.

Chrystus tedy pan / obiera ná Apostolstwo rybakow / ludźi vbogich y wzgárdzonych v świátá / á my do Kápituł nie puszczamy y ná inśze Prælatury kościelne / ieno Szlachte / ieno ludźi zacnych v świátá / á czestokroć tákowych / ktorzy y nie vczyli sie Pismá ś. y zmázáli sie rozmáitymi występkámi ná świecie / ktorych podczás y ná kápłáństwo wstąpiwszy opuścić niechcą.

A owegośmy zápomnieli iż Chrystus Pan rybakom nie potentatom rzekł / venite post me, nie oddalił tu áni excypował ludźi prostey kondycyey / ále wszytkim powiedźiał in genere. Venite ad me omnes, ták pánom iáko y vbogim / ták wysoce vrodzonym / iáko y Plebeuszom / Omnis autem Christi actio est nostra institutio. Jáko Chrystus czynił ták czynić mamy / ták bowiem mowi / exemplum dedi vobis, tego tedy náśládować we wszytkim potrzebá.

Ale rzeczećie / ták też w Niemczech y innych cudzych kráiách widźimy / nieprzyimuią do Cápituł ieno Bárony / Grofy / á Xiążętá / czemuż my też ták v siebie mieć nie mamy? Odpowiádam / iż słusznie náśládować Chrystusá y Namieśtnikow iego / niżeli pyszneśá y Namieśtnikow iego / iákiego Niemcá ábo Hiszpaná. Chrystus żadnego Szlachćica nie miał w Collegium Apostolskim / y iego Vczniowie dla tego siedząc ná Stolicy Piotrá ś. czynią Biskupy y Kárdynały niepátrząc iáko sie kto vrodźił / ieno iáko iest cnotliwy / y pobożny / y vczony. A to też pierwey y w Kápitułach po wszytkim świecie bywáło / że y rożnych narodow / y rożnych stanow do Collegium Canonicorum przypuszczano: zkąd potym y ná Biskupstwa y ná Papieśtwá obierano / tylko te iedne rzecz vpátrując / áby sie wszyscy ad Amussim iáko pod sznur świątobliwośćią żywotá miedzy sobą sie do náuki Zbáwićielowey referowáli á rownáli.

Wielkie nie przystoyności w kościele Bożym vrosły, ijeśmy sie poczęli oglądać ná vrodzenie

Teraz kiedyśmy sie szlachectwá sámego chwycili świątobliwość y náuki kościelne porzuciwszy. Alić naprzod w Kápitułách krzywoprzysięstwá iáwne / gdy nie mogąc ludźie chćiwi iná czey wnisć do Kápituły / szlachectwo swoie zmyślone od Noego wywodzą y przysięgáią / dawszy co miedzy vboga szlachte ktorych sie przezwiskiem kto názowie / y kupiwszy zagon iáki miedzy nimi dla possessyey. Druga kościoły ktore z fundusow wieceyby kápláнow miały mieć pustkámi práwie stoią / gdy in Collegiata Ecclesia tylko ieden kápłan będźie. Miánować niechce / łátwie káżdy obaczy gdy po szerokich Diœcezyách poyźrzy. A Kánonik trzy y cztery Kánonie trzymáiąc przy żadnym kościele siedzieć nie będźie / ále przy Dworze kędy / żeby ieszcze co wiekszego vłápił báwi sie / Do tego kiedy Kánonik do kościołá przyidźie / álić nietylko słowo Boże powiedźieć ludźiom wstydźi sie / ábo osadźić spráwy iákiey Duchowney nie vmie / ále záledwie Mszą ś. odprawić potráfi: y to contra accentum mowiąc / á śpiewánia zgołá nic nierozumieiąc / bez ktorego Kościoł Boży bydź żadna miára nie może / y ná to ma Kánoniki swoie vt & cantent in choro iáko po wszytkim Chrześćiáństwie sáme Polskie wy-

iawszy /

iawßy / czynią: & viuant ſecundùm præſcripta Canonum, świeckich ludźi / cnot świętych y żywotá pobożnego náuczáiąc.

Nie wſpomínam tu inßych inconuenientia ktore zátym obierániem ná Prelatury ſámey tylko ßlachty idą / nie powśćiągliwego żyćia / contemptum legum Eccleſiaſticarum, zbytkow w ßatách / w páchołkách / w bánkietách / á Kleryká przy Prálaćie nie obaczyß. Vbogiego żebraká v ſtołu Kánonicznego áni pomyślay / woli ná to mieyſce mieć háyduká / ábo ßkápe wychowáła. Bodáy ieno nie kogo inßego w bryżách. Kogoż tedy ná Prælatury obieráć? ponieważ ßlachtá diſciplinam Eccleſiaſticam non patitur y nie vczy ſię rádá / ále tylko po kilku Doktorow chce mieć w káżdey Kápitule / iakoby dlatego / żeby im obiecádło przepowiádáli kośćielne / Cantum, Canones, Kalendas, & conuerſationem honeſtam bo in primitiua Eccleſia nie bráno ná godnośći kośćielne / ieno tákich; Jzáiaß opiſát ich bárzo pięknie. Qui ambulat in iuſtitijs & loquitur veritatem: qui proijcit auaritiam, & excutit manum ſuam ab omni munere: qui obturat aures ſuas ne audiat ſanguinem, & claudit oculos ſuos ne videat malum: iſte in excelſis habitat. Táki powiáda ma bydź ná godność kośćielną obieráný / ktoryby nie wyſokość vrodzenia ſwoiego pokázował / ále wyſokimi cnotámi iáko świecá ná lichtarzu w kośćiele Páńſkim świećił / ktoryby nie báwił ſię ciekáwymi Hiſtoryikámi / áni wßeteczniepiſánymi wierßykámi / ále piſmo święte rozumiał y ludźi proſtych woli Bożkiey y przykázánia iego z ßczyrego ſercá y z miłośći przećiwko bliźniemu náuczał / á nie żeby zbyſtrośći dowćipu / y zokrągley wymowy chwały ludzkiey ßukał.

Iákich ludźi mamy obieráć ná Prałatury.

Iſaiæ cap 15.

Ten ma bydź ná Prælature obrány / ktory nieliczy intraty / nie łápa beneficya / nie biega zá Dwarem ßtuki chlebá co raz wiekßey łápáiąc / y ná nieprzyſtoyne poſługi świeckim Pánom náráżáiąc ſię / żeby ieno korrupcye zá okázyą brał / y roſt zá promocya co raz wyżey. Ale ktory chlebá ſwego vbogim y potrzebuiącym vdźiela / poddánych w ich niedoſtatkách zákłáda / kośćiołá pilnuie y chwały Boſkiey / iednym tylko beneficium kontentuiąc ſię. Nunc autem mowi ś. Bernard purũ eſſe Clericũ erubeſcitur in Eccleſia Dei; ſeq; viles æſtimant, & inglorios, qui quocunq; eminentiori loco non fuerint ſublimati. A przeto nieſtáramy ſię o świątobliwy żywot / tylko o przyſługę v dworu / ábyſmy mogli zá świecko ſłużbę Duchowne beneficya bráć w nagrodźie. Sola attenditur gloria, & non pondus gloriæ. A kto tu ná tym świećie bierze nagrodę zá ſwoie iákie tákie zaſługi / iuż ſię w niebie nie ma czego vpominać. Recepiſti mercedem in vita tua, mowi do bogaczá Zbáwićiel. Poyźrzawßy tedy iáko Prælatury Duchowne tylko w ſłowiech ſą nie w rzeczy ſámey od honorow świeckich rożne. Nunc periculum eſt mowić musimy z Grzegorzem Názyánzeńſkim / ne Ordo omnium ſanctiſſimus, ſit omnium maximè ridiculus: non enim virtute magis quàm maleficio ſacerdotiũ paratur; nec digniorum, ſed potentiorum. Throni ſunt, Cumq; nec medici, nec pictoris nomen quiſquam obtineat, niſi prius morborum naturas conſideraverit, aut multos colores miſcuerit, variaſque formas penicillo expreſſerit. Antiſtes contra facile inuenitur non elaboratus, ſed recens, quantum ad dignitatem, ſimul ſatus & editus, quemadmodum Poetæ Gigantes fabulantur. Nos vna die Sanctos fingimus, eoſque ſapientes & eruditos eſſe iubemus, qui nihil didicerunt, nec ad ſacerdotium quicquam prius tuleruntꝛ præterquàm velle. Papè, quam egregia præfectura: Quam excelſus animus. Protinus Samuelem ab incunabulis ſanctum in ore habemus; protinus ſapientes ſumus, protinus præceptores, protinus legiſlatores, protinus rerum Diuinarum cognitione ſublimes, noſq; metipſos calculo noſtro cæleſtes deſignamus.

S. Bernar Epiſt. 42. ad Archiepiſc: Senen.

Orat. 20.

Kápłanma bydź nie pyßny, nie łákomy y nie obżárty ná kżcu.

Lecz przydáie ießcze Jzáiaß y trzeći ſtopień godnośći do Prælatury przynależyty / żeby ſnać kápłan nie był ná krew chćiwy / iáko y Páweł ś. nápomina / non percurſor, non ſangui-

nolentus, żeby nie pátrzał tám gdźie mu nie należy / ále tylko w niebo y ná tego czyim ſługo ieſt / y kto nas piſcatores hominum vczynił. A nas y przy kryminałách wſzędźie pełno / y ná kryminały ſámi zárabiamy.

Nie ták Andrzey ś. gdźiekolwiek ieno Ewángelia opowiádał / nigdźie zá to nagrody od ludźi nie pożądał / nigdźie nie pátrzył ná te doſtátki ktore mu ofiárowano / áby Chryſtuſá zánie chał opowiádáć / nigdy nie ſzukał pomſty ná tych co go prześládowali. Ktiedy przyſzedł do Achaiey / Egypt / Galácyą / Kápádocyą / Bitynią / y wſzytkie Tátárſkie kráie około morzá Czarnego zwiedźiawſzy / w mieśćie Patras rzeczonym / gdy dla Vkrzyżowánego ná krzyżu vmrzeć miał / z niebá tylko rátunku y posiłku wygladáiąc / przez dwá dni lud Pogáński náuczał / iuż ná krzyżu bedąc záwieſzonym. Ktorym to kazániem ſwoim nád dwádźieścią tyśiecy duſz Pánu Bogu pożyſkał / á iáko ſiecią iáką ryby / ták ie mową ſwoią do Chryſtuſá zágárnął.

Słuſznie go tedy Żydowſkim ięzykiem názwano Andreas to ieſt virilis. *Co znáczy to ſłowo Andreas.*

aut fortiſſimus bo mężnie-máki dla Chryſtuſá ponośił y mężnym ſercem ſzedł ná śmierć / iáko pewney nagrody od Chryſtuſá ſpodźiewáiąc ſie / kiedy ten Krzyż ná ktorym miał wiśieć / z táko śmiáłośćią witał / iákoby iuż w brame niebieſką wchodźił / gdy do niego mowił: Salue Crux pretioſa diu deſiderata, ſollicite amata, ſine intermiſſione quæſita, & aliquando cupienti animo præparata: ſuſcipe me ab hominibus, & redde me magiſtro meo.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náſzego / ktory w oſobie Apoſtołow świętych do wſzytkich nas kápłánow rzekł: Venite poſt me, & faciam vos fieri piſcatores hominum. Abyſmy przykładem Andrzeiá ś. y prace wſzelákie dla imienia iego Boſkiego ochotnie ponośili / y z żárliwośćią o honor iego Boſki ſtáráiąc ſie / iáko Jedrzey ś. czynił / przyniesli przedeń obfity połow iáko prawdźiwi rybitwowie duſz ludzkich / y zá to wiekuiſtą koronę od niego otrzymáli w niebie. Gdźie żyie y krolnie z Oycem y Duchem świętym / ná wiek wiekow / Amen.

Ná dźień S. Mikołáiá Biſkupá.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź: xxv.

W Tego czáſu: Powiedźiał Pan Jezus Vczniom ſwoim tę przypowieść. Człowiek niektory precz odiezdzaiąc / wezwał ſług ſwoich / y dał im maiętności ſwoie. Y dał iednemu pięć tálentow / á drugiemu dwá / á drugiemu ieden / każdemu wedle własnego przemożenia / y wnetże odiáchał. A poſzedſzy on ktory był wźiął piec talentow robił nimi / y żyſkał drugie piec. Tákże y ten ktory był wźiął dwá tálenty / zyſkał drugie dwá. Lecz ten ktory wźiął ieden / ſzedſzy zákopał w ziemi / y ſkrył pieniądze Páná ſwego. A po niemałym czáśie wrocił ſie Pan onych ſług / y vczynił liczbę z nimi. A przyſtąpiwſzy ten ktory wźiął pięć tálentow: przyniosł drugie piec talentow / mowiąc: Panie / daleś mi pięć tálentow: otom drugie pięć zyſkał nimi. Rzekł mu Pan iego: Dobrześć ſługo dobry y wierny; gdyżeś nád małym był wierny / nád wielom cię poſtáno-

ſtánowie: wnidź do weſela Páná twego. A przyſtąpiwſzy y on ktory dwá tálenty wźiął/ rzekł: Pánie/ daleś mi dwá talenty: otom drugie dwá nimi żyſkał. Rzekł mu Pan iego: Dobrzeć ſługo dobry y wierny; gdyżeś był wiernym nád málem/ nád wielem cis poſtánowie; wnidź do weſela Páná twego.

KAZANIE PIERWSZE

O Swiatobliwośći Mikołáiá Swiętego, ktora, rownał ſię Moyzeſowi Zakonodawcy ludu Bożego.

Et vni dedit quinque talenta. *Matth:* 25.

Rożne dáry P. Bog ludziom dáie.

1. Cor. 12.

JE iednáko Pan Bog rozdáie ludźiom tálentá/ ábo dáry ſwoie niebieſkie/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ale według woli ſwoiey świętey/ iednemu mniey/ á drugiemu wiecey: diuidens ſingulis prout vult, mowi Páwel ś. ile káżdemu rozumie być doſyć/ do doſtąpienia duſznego zbáwienia. Jáko kiedy możny iáki Kupiec máioc ſynow kilku/ nie wſzytkich iednáko ſpoſobnych do hándlu wſzytkich chce zoſtáwić po śmierći ſwoiey kupcámi możnymi/ ále niżeli im zbior ſwoy poda ná rowny podźiał w dźiedźictwo/ pierwey ich chce záprawić w hándle zá żywotá ſwego. A temu ktorego widźi bydź pilnieyſzego nád inne y ćiekáwſzego/ áby rozmáitymi rzeczámi kupczac/ vgániał ſobie groſz groſzem/ da mu pięć tyſięcy tálerow. Drugiemu/ ktorego widźi być tempſzym w rozum/ że ſie nie zna ná rozmáitych towárzech/ tylko ná woſku á ná łoiu; dáie mu mnieyſza ſume/ by nie ſtráćił/ náprzykład dwá tylko tyśiácá talerow: obiecuiąc mu dáć wiecey/ iáko dáty ſtárſzemu/ ieśli ſie będźie vmiał z tym co teraz ma przyſtoynie obchodźić. Trzećiemu y czwartemu ſynowi/ nie dáie tylko po tyśiącu talerow/ żeby ieno nie leżeli w domu/ á ſzukáli ſpoſobu/ iákoby też ſwoim przemyſłem mogli ſobie chlebá zárobić: iá nie dáie ták wiele iáko dał pierwſzemu/ ábo wtoremu/ bo ich zgoła widźi bydź proſtakámi/ y do żadney kupie głowney nieſpoſobnymi.

Ták też y Bog náſz/ Chrześćiánie moi/ káżdemu z nas dáie łáſki ſwoie niebieſkie/ według potrzeby káżdego/ Vnicuiq; ſecundum propriam virtutem. ile nas widźi bydź ſpoſobnymi do vżywánia ich/ żebyſmy tylko mogli nimi zárobić ſobie ná duſzne zbawienie. Matt. 25:

A że Mikołáiá ś. ieſzcze przy poczęciu widźiał bydź ſpoſobnego do hándlowánia tymi tálentámi ktoremu miał dáć/ dla tego nie ieden/ áni dwá/ iáko inſzym wybránym ſwoim zwykł dawáć/ ále pięć rázem tálentow/ to ieſt/ multitudinem donorũ dał mu/ áby nimi iáko drugi Moyzeſz roſtropnie ſobie poczynáiąc/ był pomocen duſzom ſobie poleconym/ y wygadzał wſzytkim vſługa ſwoia/ pokiby ieno ná tym świećie ten hándel odprawowáć mu kazano.

Przetoż ná dźiśieyſzym kazániu/ pilno ſie przypátrowáć będźiemy/ iáko tymi tálentámi y w młodym wieku y w podeſzłym Mikołay ś. ſpráwował. A to ná cześć temu/ ktory nam odchodząc roſkazał. Negotiamini dum venio. á nam ná pożytek duſzny/ ábyſmy nietylko ſowićie/ ále dźieśięćioráko pozyſkáne tálentá przed niego przynieśli. Luc. 19.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko w młodym wieku Mikołay S. ſzafował powierzonymi ſobie tálentámi, ták że w tey mierze Moyzeſzá Zakonodawcę ludu Bożego przechodźił.

Człowiek nie na prożnowánie ále ná robotę ieſt ſtworzony Geneſis cap. 2.

JAkogo Pan Bog ná prożnowánie nieſtworzył ná tym świecie / ſłuchácze moi / ále záraz ieſzcze w Ráiu rodźicom náſzym robotę vkazał / lubo ich w wielkich roſkoſzách y práwie Krolewſkim ſzczęściu ſtworzył. Tulit ergo Dominus Deus hominem & poſuit eum in Paradiſo voluptatis, vt operaretur & cuſtodiret illum, mowi Piſmo ś. Záczym y nam wſzytkim potomkom iego prożnować niekazał: á oſobliwie ná zbáwienie robić nam roſkazał żebyſmy ſie mogli do ſtráconey Oyczyzny / práwie przez krwáwy pot y praca powrocić.

Aby ſie nieby dorobił dał nam P. Bog rożne ſwoie talentá.

A żebyſmy ſie tym ſnádniey dorobili krolestwá niebieſkiego / dał nam talentá rozmáite / iáko inſtrumentá iákie do rzemioſłá / iednemu rozum y náuke / drugiemu roſtropność y wymowę; drugiemu dowćip do poiećia rzeczy trudnych ábo ſuptelnych; drugiemu dał ſpoſobność do rzeczy woiennych; drugiemu do ſprawowánia Rzeczypoſpolitey; drugiemu do rządzenia kościołá / y do pomocy zbáwienia ludźkiego. A inne / innym dał rozmáite y niezliczone tálenty ſwoie / iáko hoyny y dobrotliwy Oćiec / ktore ſie wſzytkie zámykáią pod ta liczba piećiu tálentow.

A ieſliże kogo tymi tálentámi Bog wſzechmogacy w ſtárym Zakonie obdárzył był / tedy oſobliwie Moyzeſzá / wodzá ludu ſwoiego. ktory dźiećiatkiem ieſzcze máluſkim bedac / z ſámey komplexyey ſwoiey / ktora coś wielkie° w nim znáczyłá / podobał ſie był corce Fáráonowey / gdy go w łodeczce máluſkiey płynącego / z wody wyiąć kazałá / y potym wychowawſzy adoptauit in locum filij.

Exod ca. pit. 2.

Lecz y w nowym Zakonie tákowey łáſki ſwoiey nie żałował / ſzczodrobliwy Bog náſz rozmáitym ſługom ſwoim rozdawáć / y owſzem ieſzcze obfitſzym ſpoſobem; dla czego y Zakon iego świety ieſt názwany. Lex gratiæ. A miedzy inſzymi wybránymi ſwoimi dał też rozmáite talentá Mikołáiowi Swiet: ktory ieſzcze niemowiątkiem bedąc / miał łáſke ſobie dáną z niebá chwalenia Stworce ſwoiego / przez co gdy wſzytkim ludźiom był miły y przyiemny / tedy oſobliwie podobał ſie Stryiowi ſwoiemu. Ktory widząc w Synowcu dáry Boże / iż iákſkoro ſie národźił / y był w kampiel ná omyćie włożony / zárázem w wodźie oney ná kolanká vkleknął / iákoby dźiękuiąc Pánu Bogu ſwoiemu / iż go ná ten świát dla chwały ſwoiey świetey / z żywotá máćierzyńſkiego wypuśćić raczył. Przetoż kazawſzy go ſtryi ſwoim imieniem okrzćić / vpominał rodźice / áby go ná ſtan duchowny / kiedy podroſćie / obrocili. Czego oni rádźi z chećia poſłuchali / dáiąc to Pánu Bogu / co od niego bedąc niepłodnymi mieli. A kiedy po ſtopniách duchowne° ſtanu zá láty poſtępował / áż do oſtátniego chárákteru Kápłáńſkiego. Stryi tákie o nim Proroctwo wydał. *Słonce ludźiom, y wielka świátu pociecha wſchodźi; błogoſłáwiony kościoł, ktoremu ſie ten zá Páſterzá doſtánie.* Co ſie potym dobrze żyścilo / gdy ná Biſkupſtwo Mireńſkie był obrany.

Bzouius in ſcit. S. Nicolai.

Lipom. Tom. 1.

Skárgá w żywocie iego.

Do tego / Moyzeſz miał te ſzcześliwość od Páná Bogá / że lubo był wy-

Exodi capit. 2.

rzucony ná wodę / y potym wźięty ná wychowánie od Corki Fáráonowey pogánki / nieukusił iednák piersi pogáńskiey białeygłowy / ále od własney mátki swoiey był wychowány / od ktorey z mlekiem záraz wyssał był pobożność przodkow swoich / y boiaźn Páńską / ták / że sie nigdy potym nie zmázał chwaleniem bálwánow pogáńskich / ktore Egypcyánie chwalili.

Ták też podobnym sposobem / y Mikołay ś. vrodźiwszy sie z Rodźicow Chrześćiáńskiey wiáry pobożnych / y zácnych według stanu swego ßlácheckiego / gdy ieszcze ná ten czás pełno było pogan wßędźie / máćierzyńskimi piersiámi był wychowány / y pilnie w boiaźni Bożey / y cnotách Chrześćiáńskich wyćwiczony. A tym samym / ieszcze w dźiećińśtwie y pielußkách będąc Moyzeßá świętego przeszedł / iż poznawßy z nátchnienia Boskiego / iáko czárt przeklęty rodźice nasze w Ráiu przez obżárstwo do grzechu przywiodł / wstrzemięźliwośćia podusczenie iego zwyćiężyć vsiłował / y pierwey pośćić niżeli ieść począł / pożywáiąc piersi innych dni często / ále we śrzodę y w piątek raz tylko / y to áże w wieczor. Præscibat, mowi zacny Skryptor Abráhám Bzowski / ab instinctu diuino, serpentem antiquum non nisi in gulæ cunabulis, Parentibus primis impoſuisse, & vt Deo contumaces essent, illexisse; quamobrem abstinentia cibi cum veteratore certandum decreuerat, iam tum in primo limine vitæ.

Conc. in Festo S. Nicolai.

Hæbræ. cap. 11.

Jeszcze Moyzeßá chwali Páweł ś. iż będąc od Corki Fáráonowey zá synà przyięty / y dostátnie ná Pálácu krolewskim chowány / niechćiał sie zwáć synem iey / gdy podrosł / áni chćiał mieć korony krolewskiey ná swoiey głowie po śmierći Fáráonowey. magis eligens affligi cum populo Dei, quàm temporalis peccati habere iucunditatem: maiores diuitias æstimans, thesauro Ægyptiorum improperium Christi. Pátrzał mowi Apostoł ś. Moyzeß w duchu ná zasługi męki Chrystusowey / przez ktora miał po śmierći dostąpić krolestwá niebieskiego / y onych nie vstáiących roskoßy / dla tegoż pogárdźił skárbámi krolow Egipskich / y niechćiał wstępować po Fáráonie ná Páństwo / iż widźiał / że to miało bydź iemu z dußnym zátrácęniem / gdyby sie był łączył z ludźmi pogáńskimi. Dla doczesney tedy roskoßy / niechćiał vtracáć żywotá wiecznego. Aspiciebat enim in remunerationem.

Státeczna młodość Mikołáiá świętego.

Toż vczynił y Mikołay ś. w ktoregho dźiećinnym ieszcze wieku / dostátecznie sie pokazało / iáko go Pan Bog sobie był obrał / y ná wielkie rzeczy náznáczył. Gdy bowiem podrastał do ßkoły dány nie dźiećinnymi sie igrzyskámi zábáwiał / ále sie boiaźni Páńskiey pilno / y nánk wyzwolonych vczył / á zá láty co raz obyczáiow dobrych y cnot świątobliwych sobie przyczyniał / náuki ták wiele w sobie máiąc / ile dobremu sprawcy trzody Chrystusowey było potrzebá. Do lat przyßedßy został Pánem wßytkiey máiętności po rodźicách sobie zostáwioney / ktora nie ná zbytki / áni ná cośkoßy tego świátá obrocił / iáko ludźie młodźi zwykli wiec czynić / ále ią miedzy vbogie rozdał. A miedzy nimi / trzemá Pánienkom dał po ßtuce złotá ná wyposáżenie / áby przez vboßtwo nieprzyßły do vpadku dußnego; gdyż bowiem Oćiec ich z vbożáły nie máiąc sie czym żywić / rzucił sie był do nieposzćiwych myśli / chcąc one trzy Corki swoie dorośle / ná zyść z nieczystości obrocić. Chcąc tedy Mikołay ś. záchować one dußę / w nocy táiemnie dobre vczynki swoie pokrywáiąc / wrzucił ták wiele złotá w komore człowieká onego / iż mogł pożywienie domu swego mieć / y iedne corke zá maż wydáć. Co gdy on człowiek vczynił; Mikołay ś. y dla drugiey tákże ßtuke złotá wrzucił. A gdy y te oćiec on wyposáżył / swiety Mikołay y dla trzećiey / tymże sposobem w nocy okienkiem ßtuke złotá wrzucił. Co vsłyßawßy gospodarz wybiężał z domu / y pogonił Mikołáiá ś. y do nogiego vpadáiąc / dźiękował dobrodźieiowi swoiemu / że dußę iego / y Corek iego / z grzechu wielkiego wybáwił.

Látmużny wielkie.

Posąg Pánienkom.

Niemáß teraz młodźieńcow tákich / ktorzyby widząc Pánienke vbogą / áby o grzech dla niedostátku nieprzyßłá / wyposáżyli zá maż; ále owßem do grzechu ie námawiáio. Dáio

złoto / ale y oney / y ſobie na zátrácenie duſzne / nie ná wyzwolenie od grzechu-

Exodi cap. 2.

Moyzeſzá ieſzcze Pismo ś. chwali / iż vćiekſzy przed Fáráonem do ziemie Madyáńſkiey / gdy z trefunku przyſzedł do ſtudnie iedney / gdźie ſiedm Corek Reguelowych przygnáły były trzode owiec Oycá ſwego nápawáć / á páſterze drudzy przyſzedſzy chćieli ie odegnáć. Moyzeſz porwawſzy ſie nie dał krzywdy czynić dźieweczkom onym / odegnał páſterzow / á ſam pomagáiąc wody czerpáć ze ſtudniey / nápoił wprzody owce Reguelowe. Lecz ten poſtępek / nie ma żadnego porownánia z Mikoláiem ſwiętym / á bowiem onym dźiewkom nieſło o żadne niebeſpieczeńſtwo / ani zdrowia / ám czyſtośći ich / tylko żeby wprzody owce ſwoie nápoiły. Druga nágrodźiło ſie to dobrze Moyzeſzowi / że ſie przy nich oponował / bo mu Oćiec zá to dał ſtárſza Corke Seforę w Małżeńſtwo / y cudzoźiemcá nic niemaiącego / y nie znáiomego / przyiął w dom ſwoy / y vczynił go Źećiem ſwoim y Pánem wiela dobyćkow.

Ale Mikołay ś. opátrzywſzy poſágiem one trzy vbogie Pánienki / nie pożądał ſam czyſtośći żadney z nich / y nie chćiał bydź od nich zá to chwalony / że im dobrodźieyſtwo vczynił / ále owſzem ieſzcze wſtydźił ſie tego bárzo / iż go oćiec ich dogonił / y dowiedźiał ſie / kto mu to ták wielkie dobrodźieyſtwo czynił; y przeto mu ſurowie zákazał / áby tego nikomu nie wyiáwiał / wiedząc dobrze co Mędrzec o iálmużnie powiedźiał. Eleëmoſina viri quaſi ſaccudźiał. Eleëmoſina viri quaſi ſaccus cum ipſo, & gratiam hominis' quaſi pupillam conſeruabit: & poſtea reſurget, & retribuet illis reſtea reſurget, & retribuet illis retributionem vnicuique in caput ipſotributionem vnicuique in caput ipſorum, & conuertet in inferiores partum, & conuertet in inferiores partes terræ. Eccl. c. 7.

Iálmużná pokrywa grzechy.

Kto powiáda hoyna iálmużne dáie / ten pieniędzy nie trácí / ale iákby ie záwſze miał w mieſzku przy ſobie: bo czegokolwiek mu będźie potrzebá / zárázem v ludźi doſtánie / gdyż ſie ták wſzyſcy beda w nim kochać / iáko we źrzenicy oká ſwoiego. Ale to naywiekſza / iż gdy vmrze / one iálmużny iego / powſtáną z nim ná ſądny dźień / y práwią mu nagrodę wſzytkich ſpraw iego dobrych / ktorekolwiek czynił ná świećie; á w czym też vráźił máieſtat Páński / okryią to ták / iákby ie źiemia przywálił.

Nie Pánem tedy / zoſtáwioney ſobie od rodźicow máietnośći / Mikołay ś. czynił ſie / ále ſłáſárzem tylko / rozdáiąc ią między vbogie / áby nie był názwány vir diuitiarum, ále vir videns paupertatem. Do ktorey to ſzczodrobliwośći ſwoiey / przydawał y inſze cnoty świete / z ktorymi do Boga przyſtępuią / niewinność żywotá / miłość / miłośierdźie / czyſtość / rzeźwość / poſty / modlitwy / y vſtawne czytanie Piſmá świętego. To taka była młodość Mikoláiá ś. y tákie ſłáſowánie talentow od Páná Bogá ſobie dánych.

Niechćiał bydź widźiány od ludźi Mikołay ś. z ſwoimi dobrymi v-czynkami.

WTORA CZĘSC

Iáko w podeſzłych lećiech Mikołay S. tálantami ſobie od Bogá dánymi ſzafował.

Młodego y ſtáre° wieku rożnica

CO ſtrony záśie dálſzego wieku Mikoláiá świętego / ieſt dawna przypowieść / Chrześćiánie moi / iż kto leće w chleb ſie opátrzy / ten źimie nie żebrze: Młodość ludzka ieſt iáko láto / bo wſzytko mu źielono / to ieſt / weſoło y pożądno: á ſtárość iáko gnuśna źimá / ktora bez ſukmie / ábo bez kożuchá / nigdźie ſie nie da wychylić. A toż / kto w młodym wieku zaprawi ſie w boiaźń Bożą y w cnoty świete / ten y w podeſłym wieku prożnować nie

może /

może/ álezawße ſtara ſie o chwałe mi-
łego Bogá/ o zdáwienie bliźniego/ o
wiekße co raz poſtępki w cnotách
świętych/ y o przyſługę v Páná Bogá.

Mikołay ś. młody wiek ſwoy ſtra-
wiwßy w pobożności/ gdy niezem zo-
ſtał doſkonałym/ y Kápłánem/ według
pożądánia rodźicow ſwoich/ y Stryiá
ſwego rodzonego/ ktory Klaßtor ieden
zbudowawßy/ chćiał go tám mieć
ſtárßym nad Zakonnikámi/ ták w
cnotách świętych co dźień poſtępował/
iż wßytkim był ku przykładu y pomo-
cy duchowney.

Ale ſtoſuiąc żywot iego do Moy-
zeßá/ vważmy naprzod/ iż kiedy Moy-
zeß miał Pan Bog vczynić wodzem
ludu ſwoiego/ tedy mu dał moc ná
czynienie cudow/ áby mu/ y Zydźi/ y
Egypcyánie wierzyli/ iż był od Bogá
poſłánym. A kiedy ſie ießcze wyma-
wiał nieudolnośćią ſwoią/ iż mowić
nie mogł dobrze/ że ſie vſtáwnie záią-
kał/ tedy mu Pan Bog/ y wymowę/ y
mądrość oraz dał/ roſkázuiąc mu/ áby
ſie więcey nie ociągał. Perge igitur,
& ego ero in ore tuo, doceboque te
quid loquaris.

Mikołáiá świętego/ kiedy Pan
Bog chćiał mieć wodzem/ y Páſterzem
ludu Mirreńſkiego/ dał mu moc ná
czynienie cudow/ ták obfito/ iż go Ko-
ścioł wſchodni ináczey nie zowie ieno
Cudotworcą. Gdy ábowiem odprá-
wiwßy ſwe nabożeńſtwo w ziemi ś.
chćiał ſie vdáć ná pußcza/ y tám ſwoy
wiek ſtrawić/ po trzykroć ſłyßał głos z
nieba uá modlitwie będąc. *Mikołáiu
ieſli chceß ode mnie koronowánym bydź,
wrocić ſie miedzy ludźie świetckie muſiß,
áby Imie moie vwielbione w Tobie było.*
A kiedy go Biſkupi oni w mieśćie
Mirrze/ ná obieránie Biſkupá kośćio-
łowi támecznemu zgromádzeni/ zá
nátchnieniem Boſkim obrálí/ lubo ſie
bárzo wymawiał z vrzędu tego ták
wielkie°/ iednákże/ widząc go od Bo-
gá ſámego ná to podánego/ wymowek
iego nie przyieli/ y pomázánego oleiem
świętym/ według porządku kośćielne-
go/ ná Stolicy Biſkupiey poſádźili.
Czym będąc ſtrwożony/ prośił iáko
drugi Moyżeß P. Bogá/ áby vrząd
on z niego złożył/ vważáiąc iáko zá ká-
żdego w ták wielkim poczćie ludźi/
liczbę miał dáć ná ſądnym dniu Pánu
Bogu. Alić w tym głos vſłyßał. *Nie-
boy ſie Mikołáiu, nie opuſczay tego, kto-
ry rzeczy moie wiernie ſprawuie.* Będąc
tedy ták vtwierdzony/ z wielką ná-
dźieią pomocy Boſkiey/ trzodę ſobie
powierzoną páſł/ y zá nie wßelkie nie-
bezpieczeńſtwá ochotnym ſercem po-
deymował.

Jeßcze Moyżeßowe żárliwość Pi-
ſmo ś. chwali/ iż gdy widźiał czáſu ie-
dnego/ że Egypcyánin bił Zydowiná
niewinnie/ iáko niewolniká ſwoiego/
wiał ſie o krzywdę iego/ y zábił Egy-
pcyaná y zákopał go w piáſku/ boleiąc
z tákiego niewolnictwá narodu ſwo-
iego. Dáleko godnieyßey ieſt pochwały
Mikołay święty/ ktory dowiedźiawßy
ſie/ iż trzech ludźi niewinnie ſpotwa-
rzonych ná plác wywiedźiono/ áby im
ßyie poućinano/ wyrwał kátowi miecz
z ręku/ y do Stároſty Mirreńſkiego
wſkazawßy/ áby znowu o nich ſąd czy-
nił/ niewinność ich świátu pokázał/ y
przy żywoćie ich záchował. Ale co wie-
kßa drugich trzech ludźi zacnych/ Ne-
pocyaná/ Vrſá/ y Herpolianá/ dekre-
tem Ceſárſkim ná śmierć ſkázánych/
daleko od Konſtántynopolá będąc wy-
ſłuchał/ gdy do niego o rátunek w wie-
żieniu śiedząc wołáli/ y záraz w nocy
przez ſen Ceſárzowi Konſtántynowi
wielkiemu vkázawßy ſie/ niewinność
ich opowiedźiał/ y pod ćiężkim kará-
niem Boſkim przykázał/ áby ich wol-
nymi od śmierći vczynił. Ceſarz prze-
ſtráßony nápominániem tákim/ po-
ſłał záraz do Stároſty Albiná/ ozná-
muiąc mu o widzeniu ſwoim/ y roſká-
zuiąc áby támtych więźniow od exe-
kucyey wolnymi vczynił/ y do pier-
wßey godności przywrocił. To im
przydawßy/ áby iechali do Mikołáiá
świętego/ á iemu zá wyzwolenie po-
dźiękowáli. A ſtároſtá w tymże ſtrá-
chu będąc/ przyßedł do Ceſárzá/ y
wzáiem mu też ſwoie widzenie/ y ná-
pomnienie Mikołáiá ś. powiedźiał.
Co Ceſarz wyrozumiawßy/ poſłał Mi-
kołáiowi ś. zá vpominek kádźielnicę
złotą/ z drogiemi perłámi/ y páre li
chtarzow złotych/ áby przy tym ofiáry
czyniąc/ Páná Bogá zań prośił.

A z tey miáry ießcze Moyżeßowe
świątobliwośći wßyſcy ſie dźiwuią/ i

Mikołay ś. rátuie ná plác nie-
winnie wy wiedźiony-ch.

I drugich trzech tákże niewin-
nie ná śmierć ſkazánych rátuie.

Exodi 4.

Exodi cap. 4.

Vide Metaphr. & Leonard. Iuſti. Patricium Venetũ.

Petrus Skarga in vita S. Nicolai.

Exodi cap. 19

on Zy-

on Zydy przez morze czerwone / ſuchymi nogámi po dnie ſuchym przeprowádźił / ze wßytkim ich bydłem y dobytkiem / á wody ſtały iáko mur ná dwoie rozdźieliwßy ſie / ták długo / áż ſie wßyſcy przepráwili.

Wielkie to cudo Moyzeß ſwiety vczynił / ále tylko raz / y to ſam tám bedąc obecnym; lecz Mikołay S. y czeſtokroć morzu roſkázował / áby ſwoie nawálności vćißyło / y w kilku ſet milách od morzá bedąc / wołáiących do ſiebie / z niebeſpieczeńſtwá morſkiego wyrywał; y po ſmierći ſwoiey / ták wiele tyſiecy rázy / wzywáiących ſiebie ná rátunek / od vtrapienia / ná rożnych rzekách y morzách wyſwobodźił. Y po dźis dźień / ludźie po wodách żegluiący / do iego ſie patrocinium vćiekáią y pociechy rozmáite odnoßą. Ale oſobliwym ſpoſobem / cud ieden zá żywotá Mikołay S. nád tonącymi ná morzu pokázał / gdy pewni żeglarze / tylko ſłyßąc o ſwiatobliwości iego / á nieznáiąc go nigdy / wołáli nań w niebeſpieczeńſtwie / aby ſie v Bogá wſtáwił / á onych od ſmierći ſrogiey rátował Rzecz dźiwna w kilku ſet milách bedąc / vkázał ſie im w onym potopie / y rzekł: *Onom ia ktoregoście nazywáli dufaycie Bogu od ktorego poſłány ieſtem.* Y ſam robiąc / okret wydźwignął / y wiátrom vſtáć roſkázał / y zniknął. Wybáwieni oni / ráduiąc ſie z zdrowia ſwego / gdy poználi / iż Mirrá miáſto bliſkie od portu / do ktorego przypłynęli / tám ſie puścili y nálazßy S. Mikołáiá w kośćiele / pilnie mu dźięki / do nog vpadáiąc / czynili; y cudo ono roztławili. A on milczeć im kázał / á Bogu wßytko przyczyráiąc / duße ich zleczył / znáiąc Duchem S. iáko ludźie grzeßni byli: y ták ie do pokuty y ſkruchy przywiodßy / do domu puścił.

Nákoniec Piſmo S. Moyzeßá záleca / iż dla religiey y chwały miłego Bogá ſiłá vćierpiał / od Egypcyan / y od Zydow ſwoich / ktorzy vſtáwnie przećiwko niemu mruczeli.

Ależ nie mniey / y Mikołay S. vćierpiał / dla przepowiedánia Chryſtuſá Bogá prawdźiwego / kiedy Dyokłecyan / y Máxymian Cesárze Pogáńſcy / w Mirrze / kedy on był Biſkupem / wyrok ſwoy obwołác kázáli / áby Chrześćiánie / ábo bogom pogáńſkim ofiárowáli / ábo gubieni / y do tego niewolni byli. Nie przeląkł ſie tego edyktu Biſkup ſwiety / y nie vćiekał od owieczek ſwoich / ále wßytkich do mężney dla Chryſtuſá ſmierći vpominaiąc / ſam naprzod poimány do więźienia / długo w ćiężkim y ſmrodliwym więźieniu ſiedźiał / áż dał Pan Bog Kośćiołowi ſwoiemu pokoy zá Cesárzá Conſtántyná. Zá ktorego lubo wolen był od przeſládowánia Pogáńſkiego / ſiłá iednák ponośił od złych Chrześćian / y iádowitych Hæretykow Aryanow / Melecyanow y Nikolaytow / ießcze zá czásow Apoſtolſkich od práwowierney Religiey odrzuconych.

Przetoż iáko Moyzeß / z żárliwośćią chwały Boſkiey / ćielcá od Zydow vlanego zburzył / y opiſał im práwo iáko mieli chwalić Páná Bogá / y żyć przyſtoynie między ſobą. Ták Mikołay S. wyßedßy z więźienia Pogáńſkiego / w ktorym o wiáre ſwieto ták długo ſiedźiał / ná żadną ſie bogáźń ludzką nieogládáiąc / kośćioł Pogáńſki bogini Dyány zburzył / nád ktory miáſto Mirrá nic pięknieyßego nie miáło. A potym ná Concilium Niceńſkim bedąc / z innymi Biſkupámi ſwietymi / błąd Arryáńſki potepił / y wßytkie Hæreżye wyklawßy / pilnował trzody ſobie powierzoney / nabárźiey złe obyczáie / y zbytki w duchownych oſobách gániąc / á ſam to naprzod czyniąc / z czegoby ſie wßyſcy budować mogli.

Przeto żewßąd do niego ludźie ſie zchodźili / o wielkiey iego pobożności / y cudách niewypowiedźiánych ſłyßąc / y zá pewnego w potrzebách ſwoich obrońce go mieli: gdyż ſámym tylko weyźrzeniem / wiele ich do dobrego / y cnot doſkonálßych pobudźił. A mowę ták miał mądrą y ſkuteczną / iż y naywiekßy kácerze / vſłyßawßy go o wierze ſwietey mowiącego / prawdę mu przyznawáć musieli / y błędy ſwoie obaczywßy ſie porzucáli.

Tym tylko rożny był od Moyzeßá ſwietego / iż Moyzeß wßedßy ná gorę Nebo / ogládał w prawdźie ziemię obiecáną / ále do niey nie wßedł / y tám ná gorze záraz vmárßy / ták pogrzebion od Anyołow ſwiatych / iż nikt po dźiś dźień grobu iego niewie / & non co-

Czeſtokroć Mikołay S. bedących w niebeſpieczeńſtwie ná morzu rátował.

Skárgá w ſmiercie iego.

Iáko ſiłá Mikołay S. cierpiał dla Chryſtuſa Pana

Ná Concilium Niceńſkim Arianſki błąd potępił.

Z mowy iego Hæretycy ſie nawracáli.

gno-

Deuter. cap. vlt.

gnouit homo ſepulchrum eius vſq; in præſentem diem. A Mikołay ś. vmárł ná reku owieczek ſwoich/ y proſto poßedł do ziemie oney obiecáney przez Chryſtuſá ad terram viuentium ktora znáczyłá oná ziemiá Zydom obiecána/ ktora to vmieráiąc ogladał Moyzeß, y grob do tego Mikołáiá ś. wßytkim był wiádomy w Mirrze/ do ktorego ſie ludźie vtrapieni o rátunek vćiekáli. Lecz y teraz do Baru miáſtá we Włoßech przeniesiony iest/ wßytkim Chrześćiánom wiádomy: ábowiem z niego vſtáwnie oley nieiáki płynie/ pewne ná wßytkie niemocy leкárſtwo przynoßąc/ dla tegoż do iego grobu/ z dáleckich kráin ludźie przychodza/ á zá łáſká Páná Bogá náßego/ ktory iest cudowny w Swietych ſwoich rozmáite poćiechy odnoßa. Ná cześć Chryſtuſowi Bogu náßemu/ ktory z Oycem/ y z Duchem świętym/ chwalebny iest ná wieki wiekow/ Amen.

Roku Páńſkiego 1087. iako

Świádczy Ioannes Baryna.

KAZANIE WTORE.

O Tálentách od Páná Bogá nam dánych.

Homo quidam peregre proficiſcens,. vocauit ſeruos ſuos, & tradidit illis bona ſua. Et vni dedit quinque talenta, &c. *Matth:* 25.

Kto źle tálentow ſobie od P. Bogá dánych vżywa, lepiey mu było nie mieć ich.

JEſt ták iest rzecz ßkodliwa człowiekowi niemieć tálentow ábo dárow niebieſkich w ſobie/ iáko miawßy ie/ źle nimi ßáſowáć. Jáko bowiem ten co ma pieniędzy doſtátek/ á nie záżywa ich/ áni ná ſwoie/ áni ná przyiaćielſka potrzebe/ ále ie tylko w zámknieniu chowa/ pilnuiąc by ich drugi nie wźiął/ nikomu nie iest vżyteczny; ták kto ma w ſobie dáry od Páná Bogá dáne/ lubo to mądrość/ lubo vrode/ lubo męztwo/ lubo wymowe/ lubo śiły/ lubo też doſtátki y bogáctwá rozmáite/ á nie vżywa tego ná chwałe Bożą/ na porátowánie bliźniego/ ná zbáwienie duße ſwoiey/ ále raczey ná ſwowolą/ ná zbytki/ ná krzywde ſąſiedzką/ y ná obráźe Máieſtatu Boſkiego. Tákowy wiekßa ztąd ßkode dußy ſwoiey czyni/ niżeliby był żadnych tákowych tálentow od Páná Bogá nie miał. Abowiem dáry te Boſkie lubo duchowne/ lubo doczeſne/ ná to nam bywáią dáne/ ábyſmy ich nie ná złe/ ále ná dobre vżywáli/ ábyſmy nimi pożytek Pánu Bogu czynili/ y potym kiedy przyidźie czás ſądu/ ze wßytkiego doſtáteczna liczbe Pánu Bogu vczynili. A im kto wiecey dárow Boſkich weźmie/ tym też wiecey y pilniey ráchować ſie muſi/ Cum enim creſcunt dona, mowi Grzegorz ś. rationes etiam creſcunt donorum.

Gregor. Hom 9. in Euang. Matth. 52.

Rozumiał to dobrze Mikołay ś. y máiąc rożliczne dáry w ſobie z niebá/ lubo wßytek wiek ſwoy świątobliwie prowádźił/ oſobliwym iednák ſpoſobem/ ná Biſkupią godność wſtąpiwßy/ we wßytkich ſpráwách ſwoich/ czuynieyßym chćiał bydź dáleko/ niżeli był przed tym/ gdy ták ſam do ſiebie mowił. *Mikołáiu mieyſce to inákßych obyczáiow potrzebuie, iuż nie ſobie ále innym maß żyć.* Nábrałeś tálentow od Bogá/ vmieyże nimi ßáſowáć/ iákobyś z nich pożytek vkázał Pánu ſwoiemu kiedy ſie powroći/ y bedźiećie liczby ſłuchał/ ábyś mogł ſłyßeć pochwałe od niego zá prace ſwoie/ Euge ſerue bone & fidelis quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui.

Skárgá w żywocie Mikołáiá świętego.

A iż Mikołay ś. wyráchował ſie

dobrze Pánu Bogu z talentow ſobie powierzonych/ y záżywa teraz z nim rádośći wiekuiſtych w niebie: przetoż ábyſmy ſie też y my iego przykładem z vżyczonych nam tálentow od Páná/ doſtátecznie wyráchować mogli/ y niebieſkich onych rádośći/ przed wiekí nam przez Chryſtuſá zgotowánych doſtąpili/ przypátrzmy ſie ná dźiśieyſzym kazániu; co te tálentá znáczą/ y ná co ich záżywáć mamy.

Mikoláiu świety vproś nam v Páná Bogá oświecenie rozumu náſzego/ ábyſmy poználi coſmy zá dáry od Páná Bogá wźieli/ y iáko nimi ſłáſować mamy/ żebyſmy z weſelem przy śmierći náſzey/ przed Páná náſzego ſtáwiac ſie mowić mogli/ Domine quinque talenta tradidiſti mihi, ecce alia quinque ſuperlucratus ſum.

PIERWSZA CZĘSC

Co znáczą tálentá rozdáne między ſługi Páńſkie.

CHryſtus Pan/ ſłuchácze moi/ będąc Bogiem przedwiecznym/ rownie z Oycem ſwoim/ y z Duchem świętym/ iż dla náſzego zbáwienia z ſtąpiwſzy z niebá/ przyiął ná ſie poſtáć/ y náturę náſzą ludzką/ národźiwſzy ſie z dźiewicę Pánny Máryey/ dla tego w dźiśieyſzey Ewángeliey zowie ſie człowiekiem. Homo quidam peregre proficiſcens, A człowiekiem nie tu ná źiemi vſtáwnie przemieſzkiwáiącym/ ále w dáleką drogę odieżdżáiącym/ to ieſt do niebá/ ná práwicę Bogá Oycá ſwoiego/ gdźie nigdy przedtym nátura człowieczá nie byłá/ ále dopiro tám ieſt przez Chryſtuſá záprowádzona. Swiety Leo Papież pięknie to wyráźił mowiąc. Sermo 2. de Aſcen. Domini. Naturæ noſtræ humilitas in Chriſto ſuper omnes ordines Angelorum, & vltra omnium altitudinem poteſtatum, ad Dei Patris eſt prouecta conſeſſum.

Ten tedy człowiek/ to ieſt Chryſtus Jezus Bog náſz/ iáko ſtworzywſzy pierwſzego człowieká w Ráiu/ dał plemieniowi iego rozmáite dáry/ duchowne y świeckie/ áby nimi záraábiał ſobie ná przywrocenie ſtráconey Oyczyzny/ z ktorey był wygnány. Ták też y odkupiwſzy nas ná krzyżu/ dał nam ieſzcze doſkonálſze tálentá/ ábyſmy nimi/ żyiąc tu ná źiemi/ záraábiáli ſobie ná niebo. Et vni dedit quinque talenta, alij autem duo, & alij vero vnum.

Pięć tálentow/ mowi Grzegorz ś. ſą to pięć zmyſłow człowiekowi dánych/ Widzenie/ Słyſzenie/ Vkuſzenie/ Powonienie/ y dotykánie/ ktorych iáko człowiek ná świecie żyiąc vżywa/ ábo ná dobre/ ábo ná złe/ będźie ſie Pánu Bogu po zeſćiu z tego świátá ráchował/ gdy poſt multum temporis poſiturus rationem reuertetur. Hom. 7. in Euang Matth.

Co znáczą pięć tálentow.

Przez dwá zaś tálenty rozumie ſie rozum ludzki/ y wola ludzka/ ſkłonna do czynienia poczćiwych poſtępkow; Jeśli tedy kto dánego ſobie rozumu od Páná Bogá dobrze vżywa/ ná chwałę iego świętą/ y ná náukę/ ábo nápomnienie bliźniego ſwoiego/ wykraczáiącego w ſłuſzności y Páńſkim przykazániu; tedy tákowy záraábia Pánu ſwoiemu ná drugi tálent/ áby z żyſkiem ſowitym ſtáwił ſie przeden/ kiedy go liczby ſłuchać będźie. Tákże/ kto wolą ſwoią ma ná wodzy/ áby nie chodźiłá zá pożądliwośćiámi ćiáłá y oczu/ ále to tylko czynił/ coby ſie ścigáło do chwały Boſkiey/ y porátowánia bliźniego/ tákowy człowiek zárobi ſobie

Co znáczą dwá tálenty.

tálent

tálent drugi/ ná otrzymánie zbáwienia duſznego od Páná/ ktory prożnuiacych ſług nie rad cierpi.

Co przez ieden tálent náczy ſie.

A przez ieden tálent nákoniec/ rozumie ſie ten ieden dar dány człowiekowi od Páná Bogá intellectus, duſzá rozumna/ przez ktora ieſt rożny od wſzytkich innych zwierzat nierozumnych y beſtyi niemych. Bowiem rozumney duſzy záraz przy ſtworzeniu ieſt dána cognitio boni & mali, áby pániuiac nád wſzytkimi rzeczámi ſtworzonymi/ ſtrzegł ſie złych poſtępkow/ ktore y ſumnienie iego záwodza/ y máieſtat Páński obrazáia; á żeby czynił tákowe poſtępki we wſzytkich ſpráwách ſwoich/ ktoremiby y ſtworce ſwego chwalił/ y był rożny od beſtyi niemych vt non ſit ſicut equus, & mulus, quibus non eſt intellectus.

Káżdy człowiek ma tálentá od P. Bogá ie dnákie, do otrzymánia zbáwienia.

Káżdy tedy z nas człowiek ma y ieden tálent/ to ieſt/ duſze rozumna. Ma y dwá/ to ieſt/ vmieiętność rzeczy do zbáwienia należących/ y wolą do czynienia dobrych vczynkow ſpoſobna. Ma też y pięć tálentow/ to ieſt/ pięć ſmyſłow/ ktorymi dobrze kieruiąc/ może ſobie ná zbáwienie zárobić. Ale nie wſzyſcy wſzytkimi tálentámi możemy pożytek ſowity Pánu Bogu przynieść/ ieno ći/ ktorym dano tákowa łáſkę z niebá/ iáko ſie wyżey rzekło z páwłá świętego. Diuidens ſingulis prout vult, y ktorzy ta łáſka ſobie dána nie pogárdziwſzy pilniey około zbáwienia ſwego chodzą.

1. Cor. 12.

Ale nie wſzyſcy tymi tálentámi iednakowo robimy ná zbáwienie. Iedni pilniey drudzy nie dbáliey.

Máią bowiem wiedzieć Chrześćiánie/ iż nie wiecey ten Pánu Bogu pożytku przyniesie/ ktory wziąwſzy pięć tálentow nic nimi/ ábo málo co robi/ nád owego/ ktory ieden tylko tálent máiąc/ vśilnie ſie ſtára iákoby ſie nim przypodobał Pánu Bogu.

Náprzykład ieden człowiek żyie lat trzydzieśći/ á drugi dziewięćdziesiąt; tám ten w pobożności y w cnotách świętych/ á ow ſtárzec we złych nałogách y grzechách śmiertelnych Czás ktorego żyiemy/ y długość żywotá náſzego/ ieſt to ieden tálent od Páná Bogá. Vważmyż tu/ kto ſie lepiey tym tálentem Pánu Bogu przyſłużył/ czy ten co żył lat trzydzieśći cnotliwie/ czyli ow co dziewięćdziesiąt/ á záwſze w niecnocie/ záwſze w niepráwościách. Káżdy z nas oſądzić może/ iż lepſzy żywot człowieká ſpráwiedliwego krotki/ niżeli grzeſznego długi. Bo o ſpráwiedliwym piſmo ś. powiedźiało. Conſumatus in breui expleuit tempora multa. A grzeſznego zowie inueteratus malorum iáko kámień zátwárdźiały w złościách/ w ktore bárźiey przez zły nałog ſwoy wpadał/ im dłużey żył ná świecie.

Sap. 4.

Táki też przykład możemy wźiąć y z bogactw/ ieden ma wielkie doſtátki/ y ſto tyśięcy rocznej intraty/ á z niey nie łoży przez rok dźieśiątká groſzy ná chwałę Bożą/ á boli też ná porátowánie bliźniego. A drugi nie máiąc żadney intraty/ iák ſkoro groſz iáki ćieżko zárobi/ záraz go połowicę ábo ná vbogie obroći/ ábo do ſkrzynki kościelney wzrući/ gdźie ſie iálmużną kładźie ná potrzeby kościelne. A tak Pan pochwalił one niewiáſtę/ ktora nie máiąc ieno dwá pieniążki/ wrzućiłá ie do ſtárbu kościelnego/ bárźiey/ niżeli wſzytkie Krolestá Zydowſkie/ co tyśiącámi czerwonych do kościołá dawáli. Czemu? że támci dawáli dla oſtentácyey/ áby ie widźiano y chwalono/ á owá wrzućiłá ták/ że o tym nikt niewiedźiał/ ieno ſam P. Bog. Támci odliczywſzy tyśiące do kościołá ná chwałę Bożą/ ſiebie nie zubożyli/ ále też wiele ſet tyśięcy ieſzcze mieli ná delicye ſwoie/ y ná pompę tego świátá; á oná niewiáſtá nic ſobie nie zoſtáwiłá/ ále ſie wſzytká ſpuśćiłá ná opátrzność Boſką/ máiąc to w przedśięwźięćiu ſwoim/ iż iey Pan Bog nie opuści/ luboby y wiecey dáleko dálá ná chwałę iego świętą/ y ná ozdobę kościelną.

Dobrowolne vbóſtwo Mikołáiá świętego.

Cóż kiedy kto ſiłá máiąc/ da wſzyſtko ná chwałę Bożą/ ábo ná porátowánie ludźi vbogich/ nic ſobie nie zoſtáwuiąc/ y nie dáiąc ſie vwieść oczom ſwoim/ pátrząc ná ták wiele doſtátkow/ iáko vczynił Mikołay ś. ktory w mieśćie Pátrás/ w Prowincyey Licya rzeczoney/ w domu ſłáchećkim/ y dość doſtátnim vrodźiwſzy ſie/ poſt aurum non abijt, nec ſperauit in pecuniæ theſauris, vdał ſie ná wieczne vbóſtwo/ á ſwoie wſzytkie máietnośći miedzy vbogie roſproſzył/ nic ſobie ná wychowánie nie zoſtáwuiąc. W czym gdyby kto náśládować chćiał Mikołáia ś.

iuż nie iednymby talentem cáłi hándlował/ ále wiele oraz. Abowiem by sie wielu grzechow vwárował/ ktore zá bogáctwy ida/ y z bogactw sie rodza/ pychá/ łákomstwo/ zazdrość/ obżárstwo/ gniew/ nieczystość/ y leniwstwo ku służbie Bożey. Gdyż nie wstánie ná iutrznia o pułnocy bogáty/ ktory sie náiadł y nápił do sytości/ ále tylko vbogi/ co go miękie łoże nie trzyma/ ále twárda łáwá budźi. Nie będźie sie pyszнił ten co sie nie ma czym odźiać/ áni sie będźie vbiegał nági ná honory wysokie/ ieno ten ktorego y ná száty/ y ná sługi/ y ná bánkiety sstánie. Nie szuka pomsty nad sąsiádem z ármátno gwárdya/ ktory y ná swa obrone broni mieć nie może: y nie zábiera gránic drugiemu/ ktory swego zagoná nie ma. Ták też nierzadem bámić sie niechce/ ktory cáły dźień o tym myśli coby iadł/ y ćiężko przez cáły dźień prácuie/ áby ieno duszę pożywił. A te dawno przypowieść wiećie/ iż sine Cerere & Baccho friget Venus.

Bogáctwá są przyczyną wielu grzechow.

Cokolwiek tedy grzechow ludźie popełniáią/ wszytkiego tego po większey części są przyczyną bogáctwá y dostátki. Pięknie Bzowius to wyráził w iednym dyskursie swoim/ ktory tákowymi słowy záwárł. Opes atque diuitiæ plerumque sunt incitamenta malorum, curarum fomenta, nutrimenta voluptatum, irritamenta superbiæ arrogantiæ ambitionisq; materia. Bogáctwá powiáda y dostátki/ pospolićie są ludźiom pobudką do złego: bo nieznieważyłby sąsiádá/ kiedyby sie nie czuł ná mocy/ iż ma czym básárynek zápłáćić. A zkąd mawiáćie zágniewawszy sie/ iż/ by mi go ná funty płáćić/ to go każe zábić. Nieszczesny głos/ y niegodny vst Chrześćiánskiego złowieká Ale á to wszytkiego tego podniáta pieniądze y bogáctwá/ ktore im większe są/ im wiecey do złego podwodzą/ y wiecey dáleko frászunku złowiekowi przydáią/ bo sie musi stáráć iákoby ich nie stráćił/ iákoby ich przyczynił/ iákoby nimi drugiemu był strásżny/ iákoby przez nie pysze swey wygodźił/ iákoby przez nie wszelkiey roskoszy zázył/ á przećie nie wiele wydał: á to co wydał/ skąd inąd/ by też y per fas y per nefas znowu nápełnił.

Conc. de Lazaro.

Vwolnić siebie od tych wszytkich grzechow Mikołay ś. skoro máietnośći swoie y dostátki wszytkie po rodźićách zostáłe miedzy vbogie rosproszył. A tym sámym przyczynił sobie sowićie tálentow od P. Bogá powierzonych ták iż żywot iego czytáiąc każdy wyrozumieć może/ iż łátwie ná sądnym dniu wyrachuie sie/ gdy ciesząc sie z iego szczęśćia przyszłego/ wszytkie mu chory wybránych páńskich z okrzykiem záśpiewáią/ Dilperfit dedit pauperibus, iuſtitia eius manet in ſæculũ ſæculi. Pſal. 111.

WTORA CZESC

Ná co mamy zażywáć tálentow od Páná Bogá nam powierzonych.

Tálentow niebieskich nie mamy vżywáć, ieno ná zárobienie niebá.

AZ tedy przez pięć tálentow rozumieią sie rożliczne dáry od P. Bogá dáne/ ktorych człowiek może zázyć ná zbáwienie dusżne/ przez vstromienie piąciu zmysłow swoich. A przez dwá tálenty rozumie sie vmiętność y czynienie dobrych vczynkow. iáko też y przez ieden tálent/ znáczy sie rozum człowiekowi od Páná Bogá dány/ ktorym przechodźi wszytkie niemе źwierzętá. Ták też tych tálentow powierzonych nam z niebá/ nie mamy ninacz inszego vżywáć/ *ieno ná chwałę Boską ná porátowánie bliźniego;* ábysmy ták przez to zách owáli wszytko przykázánie Páńskie. Diliges Deum, & diliges proximum.

A że nas Páwet ś. náponina ne

Cor. 6. in vacuum gratiam Dei recipiamus, nie zákopywaymyś naprzod/ tego iednego tálentu w ziemie ktorysmy wźieli od Páná Bogá/ rozumu náßego. Poznawaymy przezeń Stworce náßego/ y oddawaymy mu pokłon przystoyny/ żebysmy w tey mierze byli rożnymi od bestyi niemych; ktore lubo rozumu nie máia/ chwalo iednák głosámi swoimi Páná Bogá/ káżde z nich według przyrodzenia swoiego/ iáko ie opisuie Dawid ś. y nie żyiace rzeczy do nich przyiaczáiac/ Benedicite omnia opera Domini Domino, laudate & super exaltate eum in sæcula.

Daniel. 3.

Przyrodzony rozum vkázuie nam, iż nie godźi sie źle życzyć bliźniemu iáko też y to iż powinni smy chwalić stworce náßego.

Tymże rozumem rzadzac sie/ nie życzmy drugiemu tego/ czego sobie nie życzymy. To iest/ nie lubiß człowiecze by cie miał kto znieważyć/ okrásć/ obmowić/ odrzeć ná drodze/ poránić ábo zábić; ták też bliźniemu twoiemu nie życz/ żadney ßkody/ żadnego despektu/ żadney niestawy/ okáliczenia/ choroby/ y śmierći. Ale iáko sobie życzyß ßcześćia/ zdrowia/ stawy dobrey/ y dobrego mienia/ ták poyźrzawßy ná sąsiáda twoiego/ iż ták że iest człowiekiem iáko y ty/ tákże stworzony ná wyobráżenie Páńskie iáko y ty/ tákże Chrześćiáninē y dobrym Káthoликiem iáko y ty/ życz mu też ßcześliwego powodzenia/ stawy nienágánioney/ zdrowia/ y wßytkiego dobrego.

A iáko záś máiąc od Páná Bogá dwá tálenty Doctrinam & probitatem vitæ. znaß co iest dobrego/ y co iest potrzebnego do zbáwienia/ y przez to ſtáraß sie postępki twoie ták prowadźić/ iákobyś dostąpił niebá zá nie. Ták też tych tálentow vżyway/ y ná porátowánie bliźniego twoiego/ náuczáiac go drogi zbáwienney/ odwracáiac go od grzechow/ rádzac mu do żyćia poczćiwego/ ćierpliwie znoßac iego vprzykrzenie sie/ odpußczáiac mu wßytkie vrázy swoie/ y proßąc Páná Bogá zá wßytkie swoie przesládowniki/ zá wßytkie ludźie błędne y grzeßne/ y zá wßytkie nákoniec vmárłe. A przykładem pobożności twoiey/ wßytkim tákim bądź zwierćiádłem/ áby ná nie pátrząc wßyscy sie z ćiebie budowáli/ wßyscy przykład y wzor pobożności brali sobie.

A gdy nákoniec piąći tálentow od Páná tobie powierzonych/ zechceß pożytek przedeń sowity przynieść/ miey że ná wodzy smysły twoie ćielesne. Niechay oko twoie nie pátrzy tá gdźie nie kazano. Niechay vcho nie słucha/ co iest z obráza máiestatu Bośkiego/ y z vráza bliźnie° twoiego. Vmartwiay áppetyt twoy/ ktory ćie do obżárstwá wiedźie: wonności żadnych/ áni w pićiu/ áni w ßátách/ áni w kwiećiu/ ná vkochánie sie żadze twoiey nie záżyway. Niedopußczay wierzgáć ćiału twoiemu/ ále ie postámi/ włosiennico y dyscyplina vmartwiay. Co widźiß należące° do chwały Páńskiey/ to czyń. Co słyßyß do zbáwienia twoie° potrzebnego/ to skutkiem sámym wykonáć vśiluy. A lubo ieß/ lubo piieß/ wßytko czyń ná chwałe Páńsko iáko ćie Páwet ś. náucza. Wiele miaß/ wiecey day vbogiemu/ á máło miaß/ mniey vdźielay. Si multum tibi fuerit, mowi Tobiaß ś. abundanter tribue: si exiguū tibi fuerit, etiam exiguum libenter impertiri ſtude. A P. Bog ktory widźi skrytości sercá twoiego/ widząc iáko iego dárámi ßáfuieß/ dáć wiecey/ ieśli ćie obaczy być godnym łáski swoiey. Abowiem oculi Domini plus lucidiores ſunt ſuper ſolem, circumſpicientes omnes vias hominū, & profundum abyſſi. Jeśliże bowiem widźi Pan Bog wßytkie przepáści ziemie/ wßytkie odchłáni piekłá/ wßytkie skrytości świátá/ tedy tym ießcze śnádniey widźi wßytkie drogi ludzkie/ ktorzy w nim ieśteśmy/ w nim żyiemy/ y w nim rußamy sie; od niego mamy zdrowie/ od niego żywot/ od niego y te doſtátki náße doczesne. A iáko tych rzeczy záżywamy/ Anyoł Páński notuie to ná regeſtrze/ y z tego regeſtru káżde° z nas beda sądźić ná dniu ostátnim

Tob. 4.

Exod. 14. & 16.

Ezechiel Prorok opisuiąc widzenie swoie/ ktore miał obiáwione sobie od Páná Bogá gdy narod Żydowski karáć miano/ miedzy inßymi rzeczámi powiáda/ iż też tám widźiał osobe iedne máiąco v pásá kałámarz/ á sam był przybrány w ßáty lniáne białe. Vir vnus erat veſtitus lineis, & attramentarium ſcriptoris ad renes eius. Ten maj Chrześćiánie rozumie sie bydź Anyoł Páński/ ktory znáczył ná czele wybranych

Cap. 9.

branych Páńſkich/ áby nie byli zágubieni z grzeßnikámi: y ten to ſpiſuie ſprawy náße dobre/ wedlug ktorych potym bedźiem ſądzeni ná ſądnym dniu/ iáko to vkazano Janowi ś. w iego obiáwieniu/ Aperti ſunt libri, & iudicati ſunt mortui ex his, quæ ſcripta erant in libris. Apoc. 20

Ná co Mikołay ś. pámietáiąc/ ták pierwßym tálentem ſobie dánym od Páná Bogá/ to ieſt/ rozumem ßáſował/ iż go nie zákopywał w ziemie/ iáko ſługá nieużyteczny vczynił/ o ktorymeśćie ſłyßeli w Ewángeliey/ álenim pożytek przynoſił Pánu ſwemu/ ießcze w pielußkách znáiąc Stworce ſwoiego/ ktoremu ná cześć we Srzody y w Piątki pościł/ raz tylko pierśi máćierzyńſkich záżywáiąc. Iáko Mikołay ś. ßáſował talentámi powierzonemi ſobie.

A gdy zá láty wźioł wiekße tálentá/ vmieiętność rzeczy niebieſkich/ y ſkłonność do dobrego. Aby tymi tálentámi tym pożyteczniey w kościele Bożym ßáſował/ Káplánem zoſtał/ áby y náuczał boiáźni Páńſkiey drugich: y był przykładem pobożnośćio żywotá wßytkim. Dla tegoż gdy nań wßyſcy iáko ná wzor iáki/ ábo źwierćiádło iákie śliczne pátrzyli/ kiedy był przełożonym w klaßtorze onym/ co go gwoli niemu ſtryi iego zbudował był/ áby ſie był vchronił chwały ludzkiey/ y nie wpadł w iákie rozumienie o ſobie/ puścił ono przełożeńſtwo w klaßtorze/ á puścił ſie ná peregrynácyo do źiemie świetey. A ztámtąd chćiał ſie ſkryć przed ludźmi ná puſtynia: lecz mu z niebá kazano/ áby ſie znowu powrocił do ludźi/ iáko dobry ßáfarz y wierny/ áby na wyżße vrzędy poſtąpił. Quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te conſtituam. Mikołay ś. nie chćiał bydź w klaſtorze ſtarßym.

W ſtołecznym tedy Lycyey mieśćie Mirrze/ Biſkupem vczyniony/ piąćia talentow/ to ieſt/ wßytkimi świątobliwymi cnotámi obdárzon/ niezliczony pożytek Pánu ſwoiemu przynoſił/ trzode ſobie powierzona pilnie ſprawuiąc. A iáko pieć ſmyſłow ćiáłá ſwoiego/ miał w ßáſunku/ y kárności duchowney/ łátwiuśieńko ztąd zrozumieć możemy/ gdy vważymy iáko byſtre miał widzenie/ że w kilku ſet milách tonących ná morzu/ w duchu obaczył/ y rátował ich nátychmiaſt áby nie zginęli w niepráwościách ſwoich. Widzenie Mikołaiá ś. w duchu

Lecz ſłyßenie niemniey miał czuyne/ iż tákże w kilku ſet milách wołáiących do śiebie o rátunek/ trzech maiących do ścięcia zacnych z więźienia y od mieczá wybáwił/ ktorych był kazał Ceſarz Cońſtántyn názáiutrz poścináć; á on Ceſárzá w nocy vkazawßy mu ſie przez ſen nápomniał áby tego nie czynił/ gdyż niewinni ſą śmierći/ y przez zázdrość od towárzyßow ſwoich ſpotwarzeni. Nápomnienie Konſtantyná Ceſárzá przez ſen.

Vkußenie záś miał tákie/ iż leguminámi tylko ogrodnymi kontentuiąc ſie według zwyczáiu ná on czás wßyſtkich kráiow Wſchodnich/ y iáko Zákonnik/ y iáko Biſkup mieſá nigdy nie iadał/ ále wiekßą cześć dni ſwoich/ nic nie iadßy/ niżeli pokármu záżywáiący ná poſtách ſtrawił. Zá Czáſow Mikołáiá ś. y potym Biſkupi y Mnißy mięſa nie iadáli.

Powonienie ták miał vmiárkowáne/ iż mu nic nie pachniało ieno modlitwy/ á dobre poſtępki ludźi świątobliwych/ nic nie śmierdźiało bárźiey/ iáko grzechy ludzkie/ ktorymi ſie máieſtat Boſki brzydźi. A dlategoż nigdy w ſtołu ſwego bez kápłanow świątobliwych nie śiedźiał/ ktorych nabożnymi rozmowámi/ co raz do wiekßey doſkonáłośći ſie wzbudzał. Nigdy bez nápomnienia ſkutecznego ludźi w niepráwośći zátwárdźiałych od ſiebie nie puścił: Z kąd wiele bárzo Hæretykow do iedności kościołá s. wracáło ſie/ y wiele ludźi ſwowolnych/ poprawę żywotá czynili/ gdy ſie z kazánią iego do domow ſwoich wracáli. Stáry zwyczay Biſkupow wßytkich, czytać Piſmo ś. do ſtołu

Nákoniec/ dotykánie ćiáłá ſwoiego ták miał pohámowáne/ iż ktoro czyſtość wźiął z żywotá máćierzyńſkiego/ te też niezmázána/ y ná ćiele y ná dußy ſwoiey záchował/ áż do śmierći. A co Scypioná Hiſtorye Rzymſkie chwalą/ iż zburzywßy nową Kárthágine Hißpániey/ Pánne ktorą mu miedzy łupámi inßymi oddano/ wcále oblubieńcowi iey/ zá ktorego byłá zmowiona/ poſag ießcze dawßy wrocił. To Mikołay świety trzem Pánnom po bryle złotá ná poſag w dom wrzućiwßy/ niechćiał nákoniec y tego/ áby było wiedźiano od ludźi/ kto ie wypoſáżał.

Słußnie tedy w żywocie iego ták o nim nápiſano/ In Epiſcopatu caſtitatem quam ſemper coluerat, grauitatem, Breuiarium Romanum

tatem, orationis aſſiduitatem, vigilias, abſtinentiam, liberalitatem, & hoſpilitatem, in adhortando manſuetudinem, in reprehendendo ſeueritatem perpetuo adhibuit.

Słuſznie y my prośic Zbáwićielá náſzego mamy/ ábyſmy torem Mikołáiá ś. idąc/ mogli mu/ gdy záśiedźie nas liczby ſłuchać/ ſowite z powierzonych nam tálentow pożytki przynieść;

á zá wierna y ochotna prace/ ſłyſzeć one ſłowá weſołe Ewángeliey dźiśieyſzey. Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui. Co nam rácz dáć/ przez męke twoię przenadroższa Chryſte Jezu/ ktory żyieſz y krolu-ieſz/ z Oycem y Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O przynależnośćiách Páſterſkich

Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te cònſtituam. *Matth: 25.*

WJedzy inſzymi naczyniámi Kośćioła Salomonowego Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ była też tám wánná iedna ze śpiże odlewána/ w ktorey ſie Zydźi myiáli/ czerpáiąc wodę/ kiedy ſłi do oddawánia ofiar Pánu Bogu. te wánne dla iey wielkośći/ Piſmo ś. názwáło Mare, iż ſie w nie dwá tysiącá cebrow wody wlewáło; á byłá okrągła/ y ſtałá ná dwunaſtu wołách ze śpiże odlanych/ ktorzy ná cztery ſtrony świátá pátrzáli/ po trzech weſpoł ná káżdą ſtronę. A to wieko okrągłe/ ná ktorym te woły odlane ſtały/ było poſtáwione ná dźieśiąćiu cenkách/ ábo kwádratách tákże śpiżánych z ktorych káżdy miał w ſobie y wßerz y wzdłuż/ po cztery łokćie/ á wźmieß po trzy łokćie. Wiec iáko ſámá wánná dźiwnie miſternie byłá odlana; ták też y te kwádraty/ názwáne baſes po łácinie/ ná ktorych poſtáwiona byłá/ rozmáite ná ſobie ßtuki wyryſowáne miáły: o ktorych ták piſmo świete mowi Et ipſum opus baſium interaſile erat,& ſculpturæ inter iunctùras. Et inter coronulas, & plectas, leones, & boues, & Cherbim. Te powiáda kwádraty były odlane/ máiąc ná ſobie rozmáite ryſowánia wypukłe iákoby ná wierzch/ á zrzadká od ſiebie ſádzone. A miedzy inßymi ryſowániámi/ były tám ná nich wyrázone korony/ iákoby pomázáne y poplećione miedzy ſobą/ roßczkámi z liśćiem wyrobionymi/ á miedzy nimi oſoby Cherubinow/ Lwow/ y wołow.

1. Reg. cap. 7.

Kośćioł Salomonow/ był figurą Kośćioła Chryſtuſowego/ á tá wánná/ morzem názwána/ byłá figurą Krztu świętego. Bo iáko Zydźi przyſtępuiąc przez modlitwę do Páná Bogá/ z tey wánny omywáli ſie w kośćiele Salomonowym; ták w Kośćiele Chryſtuſowym/ ktorzy przyſtępuiemy do Páná Bogá przez wiárę y Sákrámentá świete/ omywamy pierwey niepráwośći pierworodnego grzechu/ w tey kąpieli krztu świętego/ gorzką śmiercią Páná Chryſtuſową nam zgotowáney. Ktora to kąpiel/ naprzod dźwigáli ná ſobie Apoſtołowie święci/ krzcząc wßytkiego okręgu świátá narody/ In nomine Patris, & Filij, & Spiritus ſancti. A potym ten wßytek ćiężar przepowiádánia Chryſtuſá/ y krztu ś. ſtánął ná dźieśiąćiu kwádra-

Stárego zakonu ceremonie, y naczynie kośćielne, znakiem były rzeczy w kośćiele Chryſtuſowym odprawuiących ſie.

ta ch/

tách po Apoſtołach świętych / to ieſt / ná wſżytkich Páſterzách y Prálatách / co ich ieno ieſt ná świećie / ktorzy ſie przez te liczbe dźieśięćioráko / iákoby nieźliczeni rozumieią; y ktorzy dźieśięćiorgá Boſkiego przykazánia owieczek ſwoich náuczaiąc / káżdy z dźieśiąćia tálentow do Páná ſwego ſie wraca / áby korone wiekuiſtą / z niewiędlymi gálaſkámi tryumphalney Pálmy / w chwale Kroleſtwá niebieſkiego / zá prace ſwoie otrzymáć mogli.

Ci tedy Páſterze y Przełożeni w Kośćiele Chryſtuſowym / áby powierzone ſobie duſze náſze / w tey niewinności / ktoraſmy ná krzćie świętym wźięli / áż do ſkonu náſzego zátrzymáć mogli / máią być vmieiętni w táiemnicách niebieſkich / iáko Cherubim: áby nas bronili od widomych y niewidomych nieprzyiaćioł / máią bydź mężni iáko Lwi: á żeby ten ćiężar morza ták wielkiego y gorzkiego / to ieſt / vrzędu ſwego tak prácowitego / y nád wſżytkie

Iákie máią mieć przymioty Przełożeni w kośćiele Bożym.

ſwieckie vrzędy ćiężſżego / mogli ćierpliwie znośić / máią bydź prácowići / iáko woły robotne: chcali ſłyſżeć przy ſkonie żywotá ſwoiego pocieſżne one ſłowá Páńſkie. Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui.

Ná dźiśieyſżym tedy kázániu vważymy krotko / iáko káżdemu Páſterzowi duſż ludzkich / należy mieć náukę przyſtoyną / ſerce nieuſtráſżone / y práco niezwyćiężoną.

Páſterzu naywyżſży Chryſte Jezu / ktoryś nam obiecał przez Proroká ſwego dáć Páſterzow dobrych y vmiętnych / mowiąc: Dabo vobis paſtores iuxta cor meum, qui paſcant vos ſcientia & doctrina, prośimy ćię wyſłuchay nas dźiśia / á day nam wſżytkim cor docile ták owieczkom iáko y Páſterzom vt cognoſcamus in omnibus gentibus ſalutare tuum.

Hierem. 2.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko káżdy Páſterz powinien mieć náukę w ſobie przynależącą do vrzędu ſwoiego.

WIádomo to láſkom wáſżym / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż káżdy przełożony / ták świecki iáko y duchowny / ieſt páſterzem od Páná Bogá nátym świećie poſtánowionym. A ták Homerus káżdego krolá zowie Paſtorem populorum. A Páwel ś. káżdego Biſkupá Paſtorem & Doctorem. Tu tylko rożnicá miedzy nimi / iż świetcy páſterze / w rzeczách doczeſnych wiekſżą władzą máią / á duchowni / w rzeczách do zbáwienia należących bárżiey práctia. Támci prowádzą poddánych ſwoich do pokoiu / zgody / wolności / y ozdob świátowych. A ći záś do vſpo-

Ephes. 4.

Przełożeni w kośćiele Bożym wiekſżą máią mieć vmiętność, niżeli Przełożeni świeccy.

kojenia ſumnienia / do świątobliwości żywotá / do chwały prawdźiwego Bogá; y do doſtąpienia wiekuiſtey rádości.

Jáko tedy duſżá ieſt zacnieyſża / niż ćiáło / ták też y Páſterz Duchowny ieſt wiekſżey prærogátywy niżeli świecki / y wiekſżey też vmiętności do ſpráwowánia vrzędu ſwoiego potrzebuie. Dowod tego łátwy mamy z Páwłá ś. ktory náuczaiąc Ephezeyczykow / iáko w kośćiele ſwoim Chryſtus Pan chćiał mieć podźielone vrzędy / żeby ſie ieden w drugiego vrząd niewdźierał / ále kontentował ſie łáſką tą / ktora mu ieſt dármo dána z niebá / ná vczynienie duſże

iego /

iego / powiáda / iż inßy dar mieli w ſobie Apoſtołowie / inßy Ewángeliſtowie / á inßy Prorocy. A kiedy przyßło do Biſkupow / álić powiáda / że ći dwoiáki dar máia w ſobie / y Páſterſki y Doktorſki oraz. Alios enim dedit Apoſtolos, alios Euangeliſtas, alios Prophetas, alios Paſtores & Doctores. Jákoby chcący to pokázáć / iż Páſterz żaden nie może bydź páſterzem / ieſli nie będźie miał mądrośći w ſobie, boby y ſiebie záwiodł / y wßytkie duße polecone ſobie. Jeſli tedy ieſt Páſterzem / muſi oraz bydź y náuczyćielem.

Ephes. 4.

Kiedy Biſkup ma bydź Doktor.

Jzáiaß opowiádáiąc ludowi Zydowſkiemu te nowine / że kiedy przyidźie Meſſyaß / náſtáną złote látá / nie będźie poſwarkow y niezgod / ále miłość y zgodá wzáiemna miedzy wßytkymi / doſtátek rzeczy wßeláких / bydłá / zboża / owocow / y czegokolwiek do ßczęśliwego ná tym świećie życia będźie potrzebá. Przydáie też y to / że iuż nie będą / głupi krolowie y głupi Páſterze / ále mądrzy / ſtáteczni / nie obłudni / pokoy y ſprawiedliwość miłuiący: Non vocabitur vltra eis, qui inſipiens eſt, Princeps boby wßytko pomießał / wßytko popſował / cobykolwiek ieno porządnie poſtánowionego było / Ale będźie pánował / człowiek rozumu wielkiego / y wyſokiego dowćipu / ktory ták będźie Senatorow y Vrzędnikow ſwoich miał ná wodzy / iż niwcześ wykraczáć nie będą śmieli. Princeps verò, quæ digna ſunt Principe cogitabit, & ipſe ſuper duces ſtabit.

Iſai. 32.

Stąd Pláto powiedźiał: Felices illæ Reſpublicæ ſunt, vbi Philoſophi regnant, aut reges Philoſophantur. Ale nie ći mędrkowie / co rzeczy przyrodzone vważáią / ábo do nábywánia rzeczy doczeſnych ſpoſoby podáią: áni ći co ludźi do pychy y łápánia honorow prowádzą. Ale ći / ktorzy przez vniżenie ſercá ſwego z Pánem Bogiem ſię łączą / y o iego chwale / nie o roſkoßách / ábo nábyćiu ſkárbow wielkich myśla. Nequaquam enim Reſpublica gubernari poteſt, niſi eius gubernator, ſuprema animi vi Deo iungatur, & ab eo cognitionem hauriat, qua ipſe viuat & alios gubernet.

Plut. de Republ.

Co ieśliże świetcki vrzęd większey mądrośći potrzebuie do rządzenia Páństwá / niżeli ſo náuki wßytkiego tego świátá: iákoż mamy rozumieć / ieśliże nie dáleko większey mądrośći z niebá potrzebować muſza Páſterze duß ludzkich / ktorzy ná to ſámo poſtánowieni ſą / áby nas prowádźili do niebá? Dla tego Chryſtus Pan Vczniow ſwoich nápomina w Ewángeliey Habete in vobis ſal, & pacem habete inter vos. Chcećieli bydź Páſterzámi trzody moiey / ktoram ia droga krwią moią odkupił / mieyćieß w ſobie mądrość niebieſką / á zgodliwie żyićie miedzy ſobą. Bo ieśli nie będźiećie mieli zgody miedzy ſobą / potym káżdy pozna po was / iż nie maćie w ſobie mądrośći przynależący do Páſterſtwá.

Marc. capite 9.

Przez ſol rozumie ſię mądrość rzeczy niebieſkich y miłość ſamego Páná Bogá

Mądrość Łáćinnicy názwáli Sapientia, quaſi ſapida ſcientia. okraßona vmieiętność. Jáko kiedy potráwá iáka nie ieſt omáßzona y oſolona / nie zda ſię bydź ſmákowita / y zowie ſię inſipida ázby ią ná ſtole przyſolono; ták káżda náuká / kiedy nie ieſt okraßona miłośćią Boſką / y vmieiętnośćią rzeczy do zbáwienia należących / nic zgołá nie waży / y nic Páſterzom duß ludzkich nie ieſt pożyteczna; ktorym powiedźiano od Páná. Vos eſtis ſal terræ. A ſol ma to z nátury / iż tuczy y zdrowe czyni wßelkie bydle / á oſobliwie owce / kiedy ią liżą wielce ſię poráwuią.

Matt. 6.

Przetoż Grzegorz ś. vważáiąc te ſłowá Páńſkie rzeczone do Apoſtołow / y w ich oſobie do wßytkich Páſterzow y Przełożonych / iż nie tylko máią mieć ſol w ſobie / ále też máią bydź zupełnie ſoląc / ktora wßytką ſámą nißczeie / kiedy ią owieczki liżą / y z niey ſię poráwuią: ták do wßytkich Przełożonych mowi: Vos igitur qui paſtores eſtis, penſate quia animalia Dei paſcitis. Et ſæpe videmus, quod petra ſalis brutis animalibus anteponitur, vt ex eadem lambere debeant, & meliorari. Si igitur ſal ſumus, condire mentes fidelium debemꝰ. Sal etenim non ſumus, ſi corda audientium non condimus.

Gregor. Hom. 17. in Euang.

A dla tego naprzod Duch ś. chćiał mieć w kośćiele ſwoim Páſterze iáko Cherubiny iákie / ktorzyby y vmieiętnośćią rzeczy Boſkich y miłośćią Boſka / przechodźili inße kápłány mniey-

Kto P. Bogá nie miłuie, ten o rzeczách niebie-

ſkieb nie bádá ſie. A zátym y Páſterzé bydź nie może.

ßa/ mietylko poddáne ſobie owieczki/ ták/ iáko Cherubini przechodzą Anyoły świete y Archányoły/ y bliżey ſą oblicznośći Páńſkiey. Ták też Páſterze wßyſcy bedąc pośrzednikámi miedzy ludźmi y Pánem Bogiem/ iż ſą bliżey máieſtatu iego/ dla tego wiekße oświecenie ná rozumie ſwoim od niego bioro/ ktorym to oświeceniem bedąc ná ſercách zágrzani/ máią náuczáć owieczki ſwoie in Scientia & Doctrina.

Ale tu ſpyta kto/ czemu Pan Bog obiecuiąc nam przez Hieremiaßá dáć dobre Páſterze/ ktorzyby nas páśli/ potrzebuie tego po nich áby nas nie ináczey páśli/ ieno ſámi żyiąc według woli iego świetey/ in ſcientia & doctrina. Bo ták tám mowi: Dabo vobis Paſtores iuxta cor meum, qui paſcant vos ſcientiâ & doctrinâ, wzdyć to iedno ſcientiâ & doctrina. Bo iáko ſcientia zowie ſie po Polſku náuká ábo vmieiętność/ ták też y Doctrina ieſt náuká y vmieiętność? Odpowiádam iż nie iedno to/ Scientia y Doctrina. Gdyż Scientia ábo vmieiętność ſie rozumie/ tá náuká ktora ia vmiem; á Doctrina zásie rozumie ſie tá náuká co ia drugiemu podáię/ y náuczam go áby ták czynił/ ábo rozumiał/ iáko ia czynię ábo rozumiem. Páſterze tedy máią mieć náukę w ſobie/ áby ſámi nie błodźili/ y w rozumieniu o rzeczách/ y w czynieniu dobrych poſtępkow/ y to ieſt właśnie ſcientia. A zásie doctrina ieſt/ kiedy ią náuczam drugich/ áby ták rozumieli o Pánu Bogu/ ták go chwalili/ ták ſie we wßytkich ſprawách ſwoich/ iáko ia ſprawowáli. Otoż potrzebá ieſt/ ábym ia ná przykład/ co was náuczam/ ſam naprzod rozumiał náukę zbáwienną/ y ia ſam żył przyſtoynie według woli Bożey/ potym was náuczał drogi prawdy/ y ſwoimi pobożnymi przykłádámi do tego pobudzał. To dopiro bede dobrym páſterzem/ in Scientia & Doctrina páßąc duße wáße.

Ták czynił Mikołay ś. w ktorego żywocie czytamy/ iż wſtąpiwßy ná Biſkupſtwo/ gdy widźiał zbytki y w Duchownych y w świeckich/ nápráwę w nich chcący vczynić dobre°/ od ſiebie ſámego naprzod záczął. Ráz ſie nigdy w drogim odźieniu nie kochał/ áby

Skárgá w żywocie Mikołáia t. o piſuie ſterce iako nie tylko

przed ſie wzor y przykład wßytkim ſobie dał/ w proſtßey y pospolitßey ſukni chodźić począł/ niżeli chadzał przedtym poki nie był Biſkupem. Raz tylko ná dźień iadał/ á to áż w wieczor/ y tylko iedne potráwe; á mieſá od młodości ſwoiey nigdy nie iadł. Stoł iego nigdy nie był bez czytánia/ á po ſtole rozmowá o rzeczách powáżnych/ bo miał záwżdy v ſtołu ſwego kilku kápłánow vczonych y dobrego żywotá. A oſobliwie páwłá z Rhodu/ y Theodorá Aſkáionite/ ludźie we wßytkiey Grecyey zacne/ ktorzy przy náuce y cnocie/ mieli w rzeczách kościelnych ćwiczoną dźielność/ y v ludźi powáżność. Tych tedy rády vżywał/ y ſam ſie z ich vpominánia poprawiał. A gdy w czym wątpił/ záwżße ſie do modlitwy vćiekał: y od P. Boga ſámego w rzeczách trudnych vmieiętności żądał. Ktory mu też był záraz ná Biſkupſtwo wſtępuiącemu y bránącemu ſie ták wielkiego vrzędu/ iż miał za każdego z owieczek ſwoich liczbę ná ſadnym dniu czynić/ dał otuchę dobrą/ by ſie nie trwożył/ mowiąc do niego z niebá/ *Nie boy ſie Mikołáiu, nie opuſcze ia tego, ktory rzeczy moie wiernie ſpráwuie.*

náuka, ále też żywotẽ świątobliwym náu, czał owieczki ſwoie

Kto tedy Páſterzem bedąc/ Mikołáiá ś. w páßeniu owieczek niechce náśládować/ y nie chce w ſobie mieć náuki przynależytey do tego vrzędu ſwoiego/ nie będźie tákowy miedzy Cherubiny policzony/ bo nie ma w ſobie żárliwey miłośći Boſkiey/ przez ktoraby dánych y powierzonych ſobie tálentow drugim vżyczáiąc/ przynośił pożytek przed Páná ſwoiego. Ale ie zákopywa ießcze niedbálſtwem ſwoim/ y miáſto weſela gniew ſobie ſtárbi ná ſadny dźień oſtátni. Nullum puto maius præiudicium tolerat Deus, quam cum ipſi peccamus, qui compeſcere aliorum peccata debuimus; Powiedźiał Grzegorz świety. Et eo ipſo quo cæteris prælati ſumus, ad quælibet agenda maiorem licentiam habemus: nulla animarum lucra quærimus, terrena concupiſcimus, humanam gloriam intenta mente captamus, & ſuſceptæ dignitatis miniſterium vertimus ad ambitionis argumentum.

Hom. 17. in Euang.

WTORA CZĘSC

Iáko káżdy Páſterz powinien ſię záſtáwiáć zá owieczki ſwoie.

JE dość ieſt Páſterzowi / mieć w ſobie vmieiętność przynależącą do rządzenia trzody ſobie od Páná Bogá powierzoney / áby ią páſł y náuką zbáwienną y przykłádámi świątobliwymi. Ale też potrzebá y drugiey kondycyey do tego / áby był śmiáły / ſerdeczny / y ochotny / záſtáwuiąc ſię zá owieczki ſwoie. Dla tego to ſuper baſes maris áże ták rzekę ná podkłádźinách wánny oney ſpiżowey w kościele Salomonowym / byli wyryći nie tylko Cherubini / ále też y Lwi / y Bycy. Aby Páſterz / ktory iáko podkłádźiná iáka / dźwigá ná ſobie ſadzáwkę Krzyżu ś. ze Krwi Chryſtuſowey ſpráwionego / nietylko wzywał narody do wiáry ś. y przyięćia omyćia tego zbáwiennego / ále áby ich też omywſzy z niepráwośći / y wyćwiczywſzy w cnotách świątobliwych / bronił od nieprzyiáćioł / y wilkow ſzkodliwych / ktorzyby chćieli ſzárpáć trzodę iego. Czego gdyby nie czynił / rzeczonoby mu ták / iáko y ſtárego Zakonu Páſterzom przez Ezechielá wyrzucano ná oczy. Non aſcendiſtis ex aduerſo, neque oppoſuiſtis murum pro domo Iſrael, vt ſtareris in prælio in die Domini.

Páſterz powinien ſię wſtáwiać zá trzodę ſwoię.

Cap. 13.

Ktore ſłowá Grzegorz ś. ták wykłáda. Ex aduerſo aſcendere, eſt pro defenſione gregis Chriſti, voce libera, mundi huius poteſtatibus contraire. Et in die Domini in prælio ſtare, eſt malis decertantibus, ex iuſtitiæ zelo, fortiter reſiſtere. Paſtori enim timuiſſe recta dicere, quid eſt aliud, quam tacendo terga præbuiſſe, qui nimirum ſi pro grege ſe obijcit, murum pro domo Iſrael, id eſt pro Chriſti Eccleſia, hoſtibus opponit. Gdy powiáda / Páſterz widźiáłe Pánowie y Monárchowie tego świátá / vwiodſzy ſię pożądliwośćiámi ſwoimi / pſuią dobre obyczáie w Káthołikách náſtępuią na wolności kośćielne / dopuſzczáią ſweywoli wykraczáiącym przećiwko práwu Bożemu / gdy wiárę świętą Káthołicką pſuią / Heretyki przyimuią / promowuią / y ſchadzek im ná bluźnierſtwo imienia Páńſkie° / y Sákrámentow iego świętych / dopuſzczáią / á Páſterz widzac to nic nie mowi / y nie wymie ſię o krzywdę Boſką / więcey ſobie łáſkę krolewſką y fawory ludzkie ważąc niżeli honor Boſki / tákowy nie ieſt Lwem / ale tchorzem / bo ſię boi prawdy mowić; y nie otrzyma owey korony / y pálmy zieleniáiącey ſię w niebie / ktora mu byłá támże in baſi maris ábo ná podłożynách oney wánney Sálomonowey vkazána / bo ſię nie záſtáwiał iáko mur zá dom Páński / y zá trzodę ſobie powierzoną.

Męſtwo Mikołáiá ś. y prágnienie męczeńſtwá.

Nie ták Mikołay ś. ktory iáko Lew iáki nie vſtráſzony ſtánął przy owieczkách ſwoich / kiedy Dyoklecyan Ceſarz / á po nim Máximian / wielkie ná Chrześćiány prześládowánie podniesli / y kázáli w Mirrze / kędy on był Biſkupem / obwołáć wyrok ſwoy ſrogi / żeby ábo bogom ofiárowáli / ábo gubieni y do tego niewoleni byli. Nie przelękł ſię święty Biſkup áni vćiekał / ále y inne do mężney dla Chryſtuſá śmierći vpominaiąc / ſam naprzod poimány ieſt. A w ćiężkim y ſmrodliwym więzieniu ſiedząc / nie vſtawał w żárliwośći ſwoiey / ále vſtáwicznie owieczki ſwoie w wierze świętey poſiłał / y do męczeńſtwá przywodźił.

Iáko ſię pogánom ſłáwił.

A iák ſkoro Pan Bog okrutniki potrąćiwſzy / dał pokoy kośćiołowi ſwoiemu / ieno wyſzedſzy z więzienia / kośćioł pogáński rozwálił / y bálwány potłukł / ná żadno ſię boiąc ludzko nie ogladáiąc. Zwłaſzcza iż w támtym

mieśćie Mirreńskim nad ten kośćioł Dyánny/ nie było struktury miśternieyßey/ áni kosztownieyßey.

Lákoheretykom.

Nuż gdy Aryußowe ná sýná Bożego bluźnierstwo/ rozdźiał w kośćiele vczynilo/ Mikołay ś. y w swoiey Dyoceżyey błędy Heretyckie słowem prawdy/ wniwecz obrocił/ y ná Concilium Niceńskim z inßymi świećymi Oycámi to sprośne kácerzstwo potępił.

Pámietał ná náuke Páwłá ś. ktoro z wyspu Miletu do Ephezu posyłáiąc/ táko wßytkim Biskupom y Páśterzom zostáwił/ áby y od okrutnikow/ y od Heretykow/ y od ludźi zá świátem idących/ trzody sobie powierzoney strzegli/ ieśli chco słyßeć głos Páński Euge serue bone & fidelis, intra in gaudium Domini tui. Mowi tedy tám do nich te słowá: Attendite vobis & vniuerso gregi, in quo vos Spiritus sanctus posuit Episcopos, regere Ecclesiam Dei, quam acquisiuit sanguine suo. Ego scio quoniam intrabunt post discessionem meam lupi rapaces in vos, non parcentes gregi. Et ex vobis ipsis exurgent viri loquentes peruersa, vt abducant discipulos post se. Propter quod vigilate.

Actor. 20.

Dla tego bowiem Aryuß w błędźie swoim zginął/ żeby ieno ći zá nim poßli do piekłá/ ktorzy zwáli sie Aryanámi/ á imie iego po świećie rozsławiáli. Dla tego po iego śmierći wßyscy inßy Hæreziárchowie/ niedbáli ná nápomnienie Oycow świętych/ y Przełożonych swoich/ ieno żeby w tey mierze Chrystusowi Pánu sprzećiwili sie máiąc swoich błędow náśládowcow/ ktorzyby sie ich imieniem ßczyćili/ ták iáko práwi Chrześćiánie ßczyca sie imieniem Páná Chrystusowym/ y zowia sie od niego Chrześćiánámi. Widźielić to dobrze y náßych Hæretykow nießczęśni Oycowie/ Kálwin y Luter/ iż źle wierzyli/ y źle czynili ále wpámiętáć żadna miárą niechćieli/ lubo do nich ták wiele ludźi wielkich z Kośćiołá Kátholickiego posyłano/ y nápominano áby sie wrocili. Niechćieli iednák powrocić sie ná droge prawdy/ dla pychy y vporu swoiego/ áby ieno po sobie Lutorányow y Kálwinistow zostawili. Przetoż máia bydź Páśterze czuyni bárzo około owieczek swoich/ y máia wczás złemu zábiegáć/ sercem nie vstráßonym/ luboby im Pánowie grozili y odpowiádáli.

Hæretycy aby sobie stanowe ná świecie ziednáli, dla tego do Kośćiołá Chrystusowego wrocić sie niechćieli.

Pięknie o tym Hilárytus ś. mowi/ Quanquam in commune nos ad indefessam vigilantiæ curam Dominus adhortetur, specialem tamen populi Principibus, id est Episcopis in expectatione, aduentuq; suo solicitudinem mandat. Hunc enim seruum fidelem atque prudentem, positum familiæ significat, commoda, atque vtilitatem commissi sibi populi curantem. Qui si dicto audiens, & præceptis obediens erit, id est si doctrinæ opportunitate, & veritate infirma confirmet, disrupta consolidet, deprauata conuertat, & verbum vitæ in æternitatis cibum alendæ familiæ dispendat, atque hæc agens, hisque immorans deprehendatur, gloriam à Domino tanquam dispensator fidelis, & villicus vtilis consequetur, & super omnia bona constituetur, id est: in Dei gloria collocabitur.

Comm. in Matt. Cap. 26.

Gdy práwi nas Chrystus Pan nápomina przez Mátthcußá ś. abysmy záwßze czuli/ y byli gotowi ná przyśćie Páńskie/ niewiedząc dniá áni godźiny/ kiedy ná sąd przyidźie; ábo kiedy sie nam z tego świátá każe pokwápić/ y przed máiestat swoy stáwić/ do wßytkichći to wprawdźie nas mowi; ale osobliwym iednák sposobem do Páśterzow y Przełożonych nád dußámi ludzkimi tá mowá Páńska ściąga sie/ ktorzy wźieli obietnice od Páná w dźisieyßey Ewángeliey/ iż ieśli bedą nád tą máłą trzodą pilnymi y wiernymi Páśterzámi/ bedą nád wßytkim dobrym Páńskim postáwieni. Quia in modico fuisti fidelis, supra multa te constituam, intra in gaudium Domini tui. Dla tegoż teraz przy náuce/ y chćći żárliwey/ bądź prácowity iáko wol/ czego po tobie chce Zbáwićiel twoy/ podáiąc ći to ná wyrozumienie przez figure wołu wyrysowánego super basi maris w Kośćiele Salomonowym.

TRZECIA CZĘSC

Iáko káżdy Páſterz ma prácowáć, iáko woł, około zbáwienia owieczek ſwoich.

Oſtátnia kondycyá dobrego Páſterzá, praca.

JEſt y trzećia kondycya dobrego Páſterzá/ áby nie prożnował/ nie roſkoſzy záżywał/ nie świeckimi krotofilámi ſie zábawiał/ ále prácował iáko woł vſtáwnie około zbáwienia ludzkiego. A te to kondycyo znáczyły one oſoby wołow/ miedzy lwámi y Cherubinámi wyráżonych/ ná podkładzinách wánny Salomonowey/ áby y miłośćią pałáli Páſterze przećiwko Pánu Bogu/ y bliźnim ſwoim/ iáko Cherubinowie/ náucżáiąc ich y ſłowy y przykładem ſwoim; y bronili/ ták od tyránnow/ iáko y Hæreykow/ záſtáwuiąc ſie zá nie ſercem nie vſtráſzonym; y żeby też prácowáli około zbáwienia ich/ náwiedzáiąc wſzytkie koty dyœcezyey ſwoiey/ karząc złośliwych/ nápomináiąc wyſtępnych/ vtwierdzáiąc dobrych w ich przedśięwźięćiu/ á wſzytkich iednoſtáynie Sákrámentámi świętymi opátruiąc. Aby ták vbogiemu iáko bogátemu nie ſchodźiło ná wygodźie do duſznego zbáwienia. Vidi miniſterium, quod accepiſti in Domino, vt illud impleas, mowi Páweł ś. do Archippá Biſkupá Koloſſeńſkiego/ á w iego oſobie do wſzytkich Páſterzow/ áby pámiętáli ná ten vrzod ſwoy/ ktory wźieli od Páná Bogá/ y áby powinnośći ſwoiey doſyć czynili.

Coloſſ. 4.

Gdyż bowiem ći/ co vrzędu ſwego zápomniawſzy zá świátem ida y zá iego márnośćiámi/ nie oſiągną krolеſtwá niebieſkiego. Manifeſta ſunt opera carnis mowi tenże Páweł ś. fornicatio immunditia, impudicitia, inimicitiæ, rixæ, contentiones, æmulationes, ſectæ, inuidiæ, homicidia, ebrietates, & his ſimilia: quæ prædico vobis, quoniam qui talia agunt regnum Dei non poſſidebunt. Wſzyſcy powiáda grzeſznicy odpadáią od łáſki Bożey/ ktorzy zá wygodá ćiáłá ſwoiego chodzą/ ábo łápáiąc ten świát mizerny nieprzyſtępnie żyią. Ale oſobliwie Przełożeni y Páſterze wſzyſcy/ gdy ſie báwią ćieleſnośćiámi y roſkoſzámi doczeſnymi/ nie doſtąpią roſkoſzy wiekuiſtych: gdy nie będą mieli żadze ſwoiey y popędliwośći ná wodzy/ nie oſiągną chwały krolеſtwá niebieſkiego. A tym bárźiey ieſzcze/ gdy drugich złym przykładem ſwoim pſuią/ nie ták czyniąc ſámi iáko drugich náucżáią. Quia Principis & Prælati validiora ſunt exempla, quàm verba.

S. Thom. ſuper Diuum Paulum.

O świętym Boromeuſzu w żywoćie iego nápiſano Anguſta loca difficilia, & aſpera adiuit, in cacumina montium conſcendit, prærupta ſaxa, & ſylueſtres vias pedibus calcauit vt ſaluti populorum conſuleret. Ták był pilnym Páſterzem/ iż káżdy kąćik Dyoceżyey ſwoiey/ ſam oſoba ſwoią náwiedźił. A lubo miał Dyoceżyą ſzeroką/ ktorą y w przykre gory/ Alpes rzeczoną/ dáleko zá chodźił/ wſzędźie iednák on obiáchał/ do káżdego kośćiołá/ by ná naywyżſze ſkáłe boſemi nogámi chodźił/ owieczki ſwoie náwiedzáiąc. Jedenaśćie rázy Synod z kápłánámi ſwoimi odprawił/ w rząd kośćielny pilnie wgladáiąc. Ták wiele Collegia/ Geminárya/ y ſzkoł nábudował/ áby ieno zbáwieniu trzody ſobie powierzoney wygodźił. Nie zbierał intraty/ nie rácował prowentow/ ále wſzytko wydawał ná vbogie/ ná mieyſcá do chwały Bożey należące/ ná okupowánie więźniow/ ná żywność ludźiom zápowietrzonym/ dla ktorych wſzytko ochędoſtwo ſwoie poprzedał/ y ſáty/ y ſrebrá/ y obićia/ y konie/ náwet y naczynia kośćielne/ áby ieno potrzebie y niedoſtátkowi owieczek ſwoich wygodźił.

Iáko prácowitym był Paſterzem Boromeuſz ś.

Ad Galat. 5.

Pámiętał ná nápomnienie Páwłá

świetego/ y miał przed oczymá vstáwnie powinność swoie/ ktora gdyby pilnie wykonał/ mogł otrzymáć koronę y pálmę w niebie/ ktora ná cychsze podwálinách wánny Salomonowey wyrázona byłá. Dei ſumus adiutores, & vnuſquiſque mercedem ſuam accipiet ſecundum ſuum laborem. 1. Cor. 3. Pamietayćie mowi Páweł ś. Páſterze wßyſcy/ iż ieſteśćie pomocnikámi naywyższego Páſterzá dusz náßych Chryſtuſá Jezuſá/ ktoremu iáko ktory z was bezyrze y wiernie pomagáć będźie/ ták też zapłátę odnieśie godną pracey swoiey.

Mikołay ś. ktorego pámiątkę dźiś obchodźim/ trudno wymowić Chrześćiánie/ z iáką chuciá y pracą wßytkim owieczkom swoim służył. Powiáda Hiſtorya żywotá iego/ iż żadney drogi/ żadnego nákładu/ y żadnego stáránia nie żałował/ gdy kto z owieczek iego iákiego rátunku potrzebował. Ná co nie tylko Mirrenczykowie/ ále y z poſtronnych ſąsiad niektorzy do niego wielkie iálmużny przynosili. Synod Prowincyálſki w káżdy rok miał/ złe obyczáie káplánſkie wykorzeniáiąc/ á dobre mnożąc. bo ſie o to napilniey stárał/ áby káżdy kościoł iego miał dobre y pilne páſterze/ á żeby go vpomináli o to/ gdźie iego sámego pomocy na duchowne y ćieleſne nedze było potrzebá. Leonard Patrici. venet.

Cnoty Mikołáia ś

Czyſtość záchował Anyelſką/ y myśla nieczyſtą ſercá swego niezmázuiąc. A w vbostwie dobrowolnym tak ſie bárzo kochał/ iż nic oprocz ſukni we ktorey chodźił/ nie miał/ á domowego naczynia/ y kśiąg/ ktorych mu było potrzebá/ w ſąsiad bogátßych pożyczał. Miał y niektore nabożne białegłowy/ ku miłosierdźiu skłonne/ ktorych vżywał áby niemocnym/ y wieźniom vbogim służyły. Miał y státeczne ſąsiady w mieśćie/ ktorzy mu ſprawę dawáli/ co ſie miedzy ludźmi dźieie/ o czym było rádźić/ á zábiegać/ coby poprawiáć w obyczáiách ludzkich potrzebá.

A gdy wyrozumiał/ iż głod ſie wielki wßczął miedzy ludźmi/ żáłuiąc vmieráiących od niedoſtátku/ do gorącá modlitwy swoiey vćiekł ſie/ proſząc Páná Bogá/ áby ſie vżalił owieczek iego/ á wyzwolił ich od głodu. Ráz ſtáło ſie nátychmiaſt/ iż iednemu kupcowi/ ktory z Sycyliey do Hißpániey zboża wiele wiosł/ vkázał ſie we śnie Mikołay ś. zmawiáiąc z nim zboże/ y trzy mu złote czerwone zádáiąc/ áby ie do Mirry prowádźił. Ocknął ſie kupiec/ y nálazßy czerwone złote przy ſobie/ poznał záraz Boſką wolą y zlámie/ przetoż do Mirry ſie obrocił/ zboże mieſzczánom według vczynionego targu z Mikołáiem świetym oddał/ y pieniądze odebrawßy do domu ſie powrocił. A Pan Bog lud on ſtárániu Mikołáiá świetego polecony od głodu/ y inßych plag/ ktore zá głodem pochodzą/ zá modlitwą Mikołáiá świetego wyzwolił.

Pod czás powietrza iakie miał ſtaránie o owieczkach ſwoich.

Słußnie tedy Páſterze wßyſcy y Przełożeni Mikołáiá świetego zá ieden wzor ſobie máiąc/ náśladowáć go powinni/ á máiąc w ſobie przynależącą náukę/ y mężne ſerce/ pracy dla zbáwienia owieczek ſwoich niezżałowáć/ ieśli chcą vſłyßeć słowá Zbáwićielowe przy ſkonániu swoim/ iáko y Mikołay święty vſłyßał. Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſupra multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui.

O co y my ſtáráiąc ſie/ prośmy Mikołáiá świetego o przyczyne do Páná Bogá/ ábyśmy to gorzkie morze świáta tego przepłynawßy/ ßcześliwie mogli wyśieść do onego portu niebieſkiego/ mowiąc nabożnym ſercem z onymi żeglarzámi ktorych on tonących rátował. Pater Sancte Nicolae, nos ad Portum maris trahe. gdźie ſam zápłynawßy/ ßcześliwie záżywaß onego pożądánego pokoiu y beſpieczeńſtwá/ pátrząc ná máieſtat Páński/ á chwaląc ze wßytkimi Biſkupámi śś. Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień Niepokalánego Poczęćia Naświętſzey P. MARYEY.

Początek S. Ewángeliey według Mátthe-uſzá Swiętego.

KSiegi rodzáiu Jezuſá Chryſtuſá Synà Dawidowego: Syná Abrahámowego. Abraham zrodźił Jzaáká / á Jzáák zrodźił Jákobá. A Jákob zrodźił Jude y bracia iego: Judas lepak zrodźił Pháreſá y Zare z Támáry. A Pháres zrodźił Eſroná: A Eſron zrodźił Aramá: Aram záś zrodźił Aminádabá: Aminádáb zrodźił Nááſſoná. á Nááſſon zrodźił Sálmoná: á Sálmon zrodźił Booſá RahábY. Boos lepak zrodźił Obedá z Ruthy. á Obed zrodźił Jeſſego. Lecz Jeſſe zrodźił Dawidá krolá. á Dawid krol zrodźił Sálomoná / z oney ktora byłá Vryaßowá. Sálomon záś zrodźił Roboámá: á Roboám zrodźił Abiámá: Abiám zrodźił Aſe: Aſá zrodźił Jozáphátá. á Jozáphát zrodźił Jorámá: Jorám lepak zrodźił Ozyaßá: á Ozyaß zrodźił Joáthámá: á Joátham zrodźił Achazá. Acház záśie zrodźił Ezechiaßá: á Ezechiaß zrodźił Mánaſeſſá: á Mánáſſes zrodźił Amoná: Amon lepak zrodźił Jozyaßá. á Jozyaß zrodźił Jechoniaßá y bráćia iego w záprowádzeniu Bábilońſkim: Lecz po záprowádzeniu Bábilońſkim / Jechoniaß zrodźił Sáláthyelá: Sáláthyel zrodźił Zorobábelá: á Zorobábel zrodźił Abiudá: Abiud lepak zrodźił Eliákimá: á Eliákim zrodźił Azorá: Azor záśie zrodźił Sádoká: á Sádok zrodźił Achimá: Achim też zrodźił Eliudá: á Eliud zrodźił Eleázárá: á Eleázár zrodźił Mátthánà. Mátthán lepak zrodźił Jákobá: á Jákob zrodźił Jozephá mężá Máryey. z ktorey ſie narodźił Jezus / ktorego zowią Chryſtuſem.

KAZANIE PIERWSZE

O Mieśćie Swiętym Jeruzalem Niebieſkim.

De qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. *Matth 1.*

Miáſtá głowne co rok zátoienia ſwoiego,

WYkły poſpolićie miáſtá głowne w krolеſtwách / ßczyćić ſie fundatorámi ſwoimi / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / y dźień záłożenia ſwoiego ná káżdy rok z vroczyſtośćia wielka obchodźić / iákoby ćießąc ſie z te-

go, vroczyſtość zwykły odprá-wowáć.

ſię z tego/ iż ták dawno ſtoią/ y początek ſwoy nie od ládá kogo máią/ ále od wielkiego Monárchy/ od wielkiego iákiego człowieká. Náprzykład/ Rzym iż od Romulusá był założony/ tedy go zá to Bogiem Rzymiánie názwáli/ y ná káżdy rok świeto iego świećili. Alexándryiczycy pámiątkę Alexándrá wielkiego co rok obchodźili. Tákże Konſtántynopolitánczycy/ Konſtántyná wielkiego pierwßego Ceſárzá Chrześćiáńſkiego. Y inni inßych. Drugie záś miáſteczká co nie ſą od ſwoich fundatorow przezwáne/ y niewiedzą o początku ſwoim/ iáko dawno ſą założone/ & ex qua cauſa aut motiuo ſtánęły/ nie máią tey ſławy ná świećie/ áby ſię o nich pytano.

Kośćioł ś. Kátholicki/ obchodźi dźiśia vroczyſto pámiątkę założenia wielkiego miáſtá Jeruzalem niebieſkiego/ ktorego początkiem ieſt Naświętßa Pánná/ de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. z ktorey ſprawą Duchá ś cudownie wyniknął/ pierwßy węgielny kámień Chryſtus Jezus.

Gora Syon ſka ieſt Pannà Márya, à Fundámentẽ miáſtá niebieſkiego Ieruzalem na tey gorze zbudowánym ieſt Chryſtus Iezus ktory ſie narodźić raczył z P. Nayw Máryey.

A że ten kámień zá fundáment w przody Jeruzalem źiemſkiego ieſt położony w żywoćie Pánieńſkim/ dla tego Dawid ś. Duchem Prorockim/ to Wćielenie Chryſtuſá Jezuſá/ w żywoćie Pánieńſkim kilká ſet lat przed tym vpátruiąc/ powiedźiał. Fundatur exultatione vniuerſæ terræ mons Sion, ciuitas Regis Magni Dźiśia z rádośćia wßytkiego świátá/ zákłádáią ſię fundámentá gory Syońſkiey miáſtá krolá wielkiego.

Iż bowiem wßyſcy świeći dla wyniośley bogomyślności ſwoiey/ zowią ſię w Pismie świetym gorámi; tedy Naświetßa Pánná oſobliwym ſpoſobem/ ieſt gorą Syońſką (to ieſt zbáwienia náßego) názwána/ iż nád wßyſkie inße świete/ bárźiey Páná Bogá miłowáłá/ y z nim wyſoką bogomyślnośćia złączona byłá.

Dopiro ná tey gorze założone miáſto krolá wielkiego/ táiemnice wćielenia Synà Bożego: y ona ſtałá ſię kośćiołem Duchá ś. przybytkiem Bogá naywyżßego/ pałácem krolá wiecznego/ iák ſkoro ſię ieno w żywoćie Anny świętey poczełá. Z ktorego iey poczęćia/ weſelą ſię Anyołowie śś. weſelą ſię wybráni wßyſcy Páńſcy/ weſeli ſię nákoniec y kośćioł ś. ták on gorny w niebie/ iáko y ten woiuiący ná źiemi; y iákoby ná chory ſobie odpowiádáiąc/ śpiewa dźiśia z rádośćia te pioſnkę: Conceptio tua Dei genitrix Virgo, gaudiũ annũciauit vniuerſo mundo.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu láſkom wáßym chćiałbym krotciuśieńko powiedźieć. Naprzod/ gdźie to miáſto ieſt założone/ y w iákim położeniu. Poczym kto ieſt fundatorem y budowniczym miáſtá tego. A nákoniec iáko ieſt piękne y cudownie zbudowáne to miáſto. Páná Bogá prośćie/ przez przyczyne Naświetßey Pánny błogoſłáwioney/ ábyśmy to miáſto oczymá náßymi da Pan Bog w niebie vyźrzeli/ y w nim ná wieki mießkáiąc ſtworcę onego iednoſtáynymi wßyſcy głoſámi wychwaláli. Lauda Hieruſalem Dominum, lauda Deum tuum Syon.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko fundámentem miáſtá niebieſkiego Ieruſalem, ſą zaſługi Chryſtuſá Páná, á pierwſzym położeniem tego miáſtá, ieſt Naświętſza Pánná.

Chryſoſt Hom: 2. in Matt.

ŚWięty Chryzoſtom/ y święty Euthymius/ powiádáią/ że kiedy Mátheuß ś záczynáiąc Ewángelio ſwoie/ dáie iey táki tytuł Liber generationis Ieſu Chriſti filij Dauid, tedy nie rozumie przez to ſłowo/

& Euthym in hunc locum.

wo/ Rodzáiu Páná Chryſtuſowego/ ábo ſámey Analogiey doczeſney Zbáwićielá náßego/ iáko ſie vrodźił/ z domu Krolewſkiego/ z Fámiliey zacnych Xiążąt/ Wodzow/ y Prorokow Stározakonnych. Ale rozumie wßytke ſpráwe zbáwienia náßego/ cokolwiek ieno Chryſtus Pan dla narodu ludzkiego czynił/ ćierpiał/ ábo ponośił ná ćiele ſwoim świetym.

A że wßytkich ſpraw iego/ dla zbáwienia náßego/ początkiem y fundámentem ieſt/ Wćielenie iego niewypowiedźiáne: dla tegoż Ewángeliſtá ś. wßytkie te rzeczy ktore w Ewángeliey ſwoiey opiſuie bárzo ſieroko/ ktore Chryſtus Pan czynił dla zbáwienia náßego/ zowie iednym ſłowem/ Xśięgá rodzáiu Páná Chryſtuſowego. Iż on dla nas vrodźił ſie/ dla nas to wßytko czynił vrodźiwßy ſie/ co ſie kolwiek w tych Xśięgách Mátteußá ś. záwiera. Y dla tego ták o tym Eutymius ś. nápiſał. Dubitare quiſpiam poterit, eo quod hic Liber non ſolum contineat Chriſti natiuitatem, ſed & omnem eius conuerſationem, ac viuendi rationem. Hanc dubitationem diſſoluimus, dicentes. Caput principium, atque radicem humanæ ſalutis fuiſſe Chriſti natiuitatem, Deumq; hominem fieri. Quo facto, omnia quæ poſtea facta ex conſequenti facta ſunt, ſuoq; ordine conſequuntur. Et ideo ab hac præcipua parte, totũ Euangelij librum, Generationis librum vocauit.

A cokolwiek zás Chryſtus Pan żyiąc tu ná ziemi/ y czyniąc ábo ćierpiąc dla zbáwienia náßego/ miał zaſługi v Bogá Oycá ſwoiego/ to my wßytko zowiemy fundámentem/ y położeniem Miáſtá Bożego/ to ieſt/ wßytkich obywátelow niebieſkich; ále oſobliwym ſpoſobem Naświetßey Pánny/ ktora ieſt Kośćiołem Duchá świętego/ pałácem Troyce Przenaśw: miáſtem krolá naywyżßego/ Ciuitas Regis magni bo ſie z niey národźił P Jezus.

Pſal. 86. 2. O tym mieśćie Dawid ś. powiedźiał w Pſalmiech ſwoich/ iż ieſt założone ná fundámencie twárdym/ nieporußonym/ mocnym/ y ná wieki trwáiącym. Et ipſe fundauit eam altiſſimus. Ták ia bowiem w pierwßym momencie poczećia iey opátrzył gratia originali y wßytkimi láſkámi niebieſkiemi/ iż żadna żywa miára nie mogłá mieć ſkłonnośći do grzechu/ iáko ia máia inśi ludźie od Adámá idący. Y kiedy mowi Fundauit eam altiſſimus, powiáda ś. Idelphonſus Gratiam illã primam, per omnia confirmatam, ſtabilem & firmam, tanquam fundamentum illius iecit.

Abowiem kiedy Pan Bog ſtworzył Anyoły/ y pierwßego Rodźicá náßego Adámá/ dał im też był láſke pierworodno/ ále ktora nie byłá vfundowána do końcá/ bo mieli wolą ſkłonić ſie do złego y do dobrego/ áby tym ſtymym ſkłániáiąc ſie do chwały y cźći Boſkiey/ zárobili byli ſobie vtwierdzenie láſki oney/ ktora byłá w nich ießcze Gratia nutans. Ale kiedy iuż Troycá świeta poſtánowiłá odkupienie narodu ludzkie°/ przez ten ſpoſob wćielenia wtorey Perſony w Boſtwie/ tedy Naświetßey Pánnie/ w ktorey żywośćie miał odpoczywáć Syn Bogá Oycá przedwieczny/ y z iey krwie miał wźiáć ná ſie ćiáło ludzkie/ obdárzył ią táką láſką y świątobliwośćią niewypowiedźiáną/ ktoraby iáko fundáment iáki wielkiego budynku byłá w niey nieporuſßona. Nam Angelicæ, inquit, forma naturæ, ante ſoliditatem fragilis, ante firmitatem labens, ante ſtabilitatem ruens, ante robur titubans atq; nutans fuit: hæc autem fæmina ſanctitatis baſis eſt. Bo nie tylko w niey pierworodna láſká byłá doſkonáleßa/ niżeli w Anyołách/ y w pierwßym człowieku ſtworzony. Ale ießcze miáłá nád to przydáne ſobie inße láſki/ y dáry Duchá ś. o ktorych Jan ś. powiedźiał/ Et fundamenta muri ciuitatis, omni lapide pretioſo erant ornata.

S. Idelph. de virginitate Mariæ.

3. Wiećie zwyczay Chrześćiánie moi/ że kiedy wielki iáki budynek záśłádáią/ kośćioł/ pałác/ zamek/ ábo iákie miáſto obronne/ tedy pod fundámentá ćiſkáią metallá złote pierśćiõki drogie/ tablice ſrebrne z napiſámi/ y pieniądze rozmáite; áby potym kiedy ten kośćioł/ ábo zamek/ po długich lećiech wywroćą z fundámentu/ lubo nieprzyiaćiele/ lubo obywátele ſámi/ ná inßo ſoze przerabiáiąc/ mogli ſtąd dość/ kiedy ten kośćioł/ ábo zamek/ y od ko° był założony.

Czemuprzy zákłádániu wielkich budynkow kłádą pod fundámentá napiſy krolow y Pánow wielkich.

Ták kiedy Troycá Przenaświetſſa fundámene budynku miáſtá ſwego Boſkiego zákładáłá/ ná pierwſzym poczećiu Naświetſſey Pánny de qua natus eſt IESVS záraz dáłá tákie łáſki/ tákie błogoſłáwieńſtwá Pánnie Máryey/ áby żadnemu grzechowi niepodlegáłá/ áby do żadney niepráwośći nie miáłá ſkłonne° ſercá/ ale abſolutè byłá wolna od mocy ſzátáńſkiey/ byłá ſtráſſna świątobliwośćia ſwoią wſzytkim mocom piekielnym.

Cap. 43. 4. Y to to ieſt/ co Ezechiel Prorok z dáleká ten budynek vpátrzuiąc powiedźiał Hæc eſt lex domûs Domini in ſummitate montis poſiti, omnis finis eius in circuitu, Sanctum ſanctorum erit. Táka ma prerogátywe dom Páńſki/ iż wſzytek ieſt ná koło ś. Przypátruyćie ſie wſzytkim ſpráwom Naświetſſey Pánny/ ktora ieſt Domem Bożym/ Miáſtem Krolá Naywyżſſego; vważayćie iey Poczęćie/ Národzenie/ Zwiáſtowánie/ ſpráwy y mowy wſzytkie/ nie obaczyćie w niey żadney nágány/ żadney zmázy/ żadney niedoſkonáłośći/ ále wſzytko świątość/ wſzytko dáry niebieſkie/ y łáſki niewypowiedźiáne tąk/ iż rádźi nierádźi muśićie przyznáć/ że ipſe fundauit eam Altiſſimus.

Libr. 3. contra Hæreles 5. Swiety Epiphánius/ vważáiąc te ſłowá Geneſis 2. Ædificauit Dominus Deus coſtam, quam tulerat de Adam in mulierem. Mowi/ iż Ewá byłá figura Naświetſſey Pánny/ z tey miáry/ iż ieſt Mátka żyiących w niebie/ iáko też Ewá byłá Mátka tych wſzytkich/ ktoſzy ieno żyli ná świećie. Beata inquit. Mater Dei Maria per Euam ſignificatur, quæ per ænigma accepit, vt mater viuentiũ vocaretur.

Dźiwuie ſie tedy/ co to zá táiemnice Duch ś. zámknał w tych ſłowách/ że kiedy opiſuie ſtworzenie Adámá Piſmo ś. tedy powiáda formauit Adam, á kiedy opiſuie ſtworzenie Ewy/ tedy mowi ædificauit Euam. Powiáda tedy Epiphánius ś. iż ták było potrzebá powiedźieć o Ewie że byłá zbudowána/ bo oná byłá figurą Naświetſſey Pánny/ ktora byłá budynkiem Troyce świętey/ miáſtem Krolá wielkiego/ y goro Syońſka/ ná ktorey to miáſto Jeruzalem założono.

Bo iáko Pan Bog ſtworzywſzy z żiobrá Adámowego Ewe/ chćiał to pokázać świátu/ iż ią ſtworzył iáko rzecz nieoddźielną od Adámá/ ále iemu właśnie należącą; y dla tegoż przez Moyżeſzá powiedźiał/ że ią zbudował/ iákoby z materyey Adámowey. Ták też chcący Pan Bog pokázać świátowi/ iż do zbudowánia miáſtá ſwego niebieſkiego/ dał zá pomocnice wtoremu Adámowi Chryſtuſowi Pánu Naświetſſą Pánnę Márye/ ktorą zbudował do latere Chriſti dormientis in cruce, to ieſt/ vfundował ná zaſługách Synà ſwoiego/ ktore on wypełnił/ oſtátek krwie z boku ſwoiego ś. ná krzyżu wytoczywſzy: tákim ią ſpoſobem vczynił fundamentem miáſtá niebieſkiego Jeruzalem/ iákiego y Niebieſcy Duchowie wypowiedźieć nie mogą/ tylko ſpiewáią rowno z námi dźiwuiąc ſie/ glorioſa dicta ſunt de te Ciuitas Dei.

WTORA CZESC

Iáko Architektem, miáſtá Niebieſkiego Jeruzalem, ieſt Chryſtus Jeſus.

WOwiedźiáwſzy tedy iż fundámentem/ y położeniem tego miáſtá Boſkiego Jeruzalem/ ieſt Naświetſſa Pánná przez zaſługi Chryſtuſá Páná nieſkończone; podźmy do drugiey części/ á pytaymy ſie/ kto ieſt budowniczym y Architektem tego miáſtá. A to dla tego/ że Mattheuſz

świe-

świety Ewángeliſtá / wypiſuiąc Anáłogią Páná Chryſtuſową / Abraham genuit Iſaac, Iſaac autem genuit Iacob, Iacob autem genuit Iudam & fratres eius. nie powiáda kto zrodźił Naświętßą Pánnę / ále tylko ią z boku przyłączył do Páná Jezuſá / powiádáiąc Iacob autem genuit Ioſeph virum Mariæ, de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

Czemu Naświętßey Pánny rodźicow Ewángelia ś. nie wſpomina.

Leż nie dla tego to vczynił Ewángeliſtá ś. áby też y Pánná Naświętßa nie miáłá mieć ſwoich rodźicow / y nie miáłá iść z líniey Krolewſkiey. Ale dla tego / że iey poczęćie było cudowne z Duchá świętego / y niemiáło w ſobie zmázy pierworodney / iáko inßy ludźie od Adámá idący. Ale oſobliwym ſpoſobem byłá wyłączona z tego práwá / ktoremu wßyſcy ſynowie Adámowi podlegáią: y dla tego o niey Kościoł świety śpiewa. Qui te creauit prouide, lactaſti ſacro vbere. Ták ćie powiáda opátrznie ſtworzył / ktoregoś ſwoimi piersiámi karmiłá / żená ćie żadney zmázy nie dopuśćił / áni vczynkowego grzechu / áni pierworodnego. Swiety Prokulus w kazániu ſwoim ktore miał ná pierwßym Synodźie / ták powiáda o tym. Ita credimus ex vtero virgineo prodiiſſe puriſſimum illud Numen, vt nihil in ea pollueret: quam enim citra vllam ſui labem creauerat, ex hac etiam nulla macula contracta, proceſſit.

Czemuż tedy powiądamy Pánnę Naświętßą creatam, non progeneratam ponieważ ſie vrodźiłá z Anny ś. Mátki / y Jachyma Oycá ſwego / á przećie y ſámá Pánná Naświętßa mowi o ſobie że ieſt ſtworzona. Qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo? Odpowiádam że ſłowo creauit ścíaga ſie do národzenia Pánny Márycy duchownego / iáko przez łáſkę oſobliwą przy poczęćiu ſwoim / nie iákby zrodzona ále ſtworzona byłá w łáſce doſkonáley / przez ktorą iuż nie mogłá podlegáć grzechowi pierworodnemu / ále żyłá záwßę w łáſce y ſpráwiedliwośći pierworodney / quia ipſe fundauit eam Altiſſimus. Ipſe non alius, mowi Hiſtorya kościelna. Id eſt non vetus Adam, ſed Nouus, nouum iecit fundamentum, ſuper quod tam præclarum tamque inſigne ſurgeret ædificium.

Mamy tego figure rzetelną w ſtárym teſtámencie / przez Zácháryaßá Proroká wyrázoną / ktory opiſuiąc rádość ludu Izráelſkiego kiedy Zorobábel zákładał pierwßy kámień kościołá Jerozolimſkie° po zburzeniu kościołá Salomonowego / ták mowi: Et educit lapidem primariũ & exæquabit gratiam gratiæ eius. A text Zydowſki ma. Et educet lapidem primarium cum clamoribus, gratia, gratia. Jákoby dáiący znáć / że kiedy zákładano fundáment tego wtorego kościołá Salomonowego w Jeruzalem mieśćie świętym / tedy lud wßytek wołał do niebá Pánie day nam łáſkę ſwoią Gratia, Gratia, day miłośierdźie / Gratia, Gratia, day pokoy y zgodę / Gratia, Gratia. Zach. capite 4.

Kiedy też zákładano ten fundáment miáſtá Krolá wielkiego / to ieſt / kiedy ſie w żywośćie Anny ś. poczełá Pánná Przenaświętßa / Anyołowie świeći ktorzy wßytko widzą w iſtnośći Boſkiey / widząc iáko wielkimi łáſkámi in puncto conceptionis ſuæ byłá od Páná Bogá obdárzona / woláli z rádośćią niewypowiedźiáną Gratia, Gratia, iuż gniew zátrácenia narodu ieſt zniesiony / łáſką miłego Páná Bogá náſtępuie / łáſką niepoięta. Dla tego Prorok ś. śpiewa. Fundatur exultatione vniuerſæ terræ mons Syon, Ciuitas Regis magni. Dla tegoż y niebieſkie Jeruzalem y dolne śpiewáią dźiśia. Cunceptio tua Dei genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerſo orbi. Bo dźiśia od Bogá wßechmogącego iáko od budowniczego naywyżßego ieſt záłożone miáſto krolewſkie / ná fundámencie zaſług krolewſkich. To ieſt / poczełá ſie bez wßelkiey zmázy pierworodney Mátká Bogá náßego / ktory exæquabit gratiam gratiæ eius.

Petr. Comeſt. lib. de Concept.

Jákoż to miáſto ieſt piękne / iáko ßerokie / iáko cudowne? Krotko odpráwuiemy ſłowy Doktorow świętych. A naprzod ſłowy Epiphániuſá świętego / ktory vważáiąc te ſłowá Janá ś. w obiáwieniu / Signum magnum apparuit in cælo, Mulier amicta Sole. powiáda że Pánná Márya ieſt wielkim cudem ná świecie / nietylko ná źiemi / ale

Serm. de laud. Dei par.

mi / ále też y w niebie. O Virgo, inquit, Sanctiſſima, quæ exercitus Angelorum in ſtuporem adduxiſti! Stupendum eſt miraculum in cælis, mulier geſtans Solem in vlnis. Stupendum eſt miraculum in cælis, mulier thronus alter Cherubicus. Stupendum eſt miraculum in cælis, mulieris filius, qui & ipſius & ſæculorum eſt Pater. Stupendum eſt miraculum in cælis, thalamus virginis habens filium Dei, & Deum ſponſum Chriſtum Stupendum denique miraculum in cælis, Dominus Angelorum infans Virginis effectus. Jeſt cudem iednym Pánná Márya / bo ſię eſtała Mátka Stworce ſwoiego / eſtáła ſię mießkániem Bogá naywyżßego / nosiłá Słońce ſprawiedliwości Chrystuſá Jezuſá w żywocie ſwoim / nosiłá ná reku ſwoich Páná wßytkich zaſtepow niebieſkich. Oycá wßytkich wiekow.

Orat. 1. d. Natiu. Mariæ.

Jeſt tedy cudo nád cudámi Naświetßa Pánná mowi Dámáſcen ś. bo ſie ták z Pánem Bogiem złączyłá / iż żadna kreatura bárżiey nád nie podwyżßona nie byłá. Tota es Spiritus ſancti thalamus; tota pulchra, Tota Deo propinqua, tota gratiarum pelagus. O miraculum miraculorum omnium maxime nouum.

D. Tom. lib. p. 9 25. ad 6. ad 4.

Jáko záś ieſt Naswietßa Pánná miáſtem pięknym / naucza nas Anyelſki Doktor mowiąc: Cum nihil ſit maius, nec melius Deo. Beata Virgo, ex hoc quod eſt Mater Dei, habet quandam dignitatem infinitam, ex bono infinito, quod eſt Deus; & ex hac parte non poteſt fieri melior, ſicut non poteſt eſſe aliquid melius Deo. Jeſt ták zacna Pánná Naświetßa / iż ma w ſobie wßytkie łáſki niebieſkie / wßytkie doſkonałości cnot świętych niezmierzonym ſpoſobem / bo ſie eſtała Mátka niezmierzonego y nieſkończonego Bogá / de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

Cap. 18.

Nákoniec ták to miáſto ieſt ßerokie / iáko ßerokie ieſt Pánowánie Naświetßey Pánny / co wyráził dobrze Ezechiel Prorok mowiąc: Et nomen ciuitatis ex illa die, Dominus ibidē. Jeſt to miáſto cudowne / bo ieſt mießkániem Boſkim / ieſt piękne / bo wßyßkimi dárámi niebieſkimi ieſt obdárzone; ále też ieſt ták ßerokie / iako y ſam Pan iego / ktory ie zbudował / y ktory w nim záwárł ſie ze wßytko chwałą ſwoią. Dominus ibidem, Dominus in Virgine.

Słußnie tedy mamy śpiewáć dźiśia. Fundatur exultatione vniuerſæ terræ mons Sion, ciuitas Regis magni. Słußnie mamy ſie rádować z Poczęcia Naświetßey Pánny / bo oná ieſt fundámentem dolnego Jeruzalem / oná pierwßym záłożeniem gornego Jeruzalem / de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

Zkąd ſię wziął zwyczay święcić święto niepokalánego Poczęcia Pánny Máryey.

A dla tegoż początek tego świętá Poczęcia Pánny Máryey / pożyßedł do nas z gornego Jeruzalem / iáko piße Anzelm ś. w liśćie ſwoim do Biſkupow Angielſkich / gdźie powiáda że Elſimowi Opátowi vkázawßy ſie ieden świątobliwy Biſkup zmárły / obiecał zdrowie w chorobie iego / y pomoc Naświetßey Pánny do otrzymánia łáſki Bożey / ieśliby iey Poczęcie niepokalane świećił z vroczyſtośćią wielką / y drugich potym ludźi do tego nabożeńſtwá prowádźił. Vkázawßy mu ſie tedy rzekł do niego te ſłowá. Promitte Deo & mihi, quod diem Conceptionis & creationis Matris Domini noſtri ſolenniter celebrabis, & celebrandum prædicabis. o czym doſtáteczniey potym Stolicá Apoſtolſka wywiedźiawßy ſię / roſkázała wßytkim wiernym to święto z nabożeńſtwem obchodźić. Vt quibus Beatæ Virginis partus extitit ſalutis exordiū, Conceptionis eius votiua ſolemnitas, pacis tribuat incrementum.

A że doſkonałego pokoiu tu náświęcie mieć nie możemy / prośmyż o przyczyne Pánny Naświetßey / áby záiey interceſſya mogliſmy wnisć do onego miáſtá Jeruzalem niebieſkiego / ktorego oná ieſt fundámentem / ozdoba / y pochwała. A dla tego cum iucunditate Conceptionem eius celebremus, vt ipſa pro nobis intercedat ad Dominum Ieſum Chriſtū, qui eſt benedictus in ſæcula, Amen.

KAZANIE WTORE.

O Lekárſtwie ná nędzne poczęćie náße.

De qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. *Matt.* 1.

Troiákie Poczęćie P. Máryey dźiś obchodźimy. Pierwße iáko idźie z Patryárchow. Drugie iáko z Anny ś. A trzećie iáko ſama z Duchá ś. poczętá P. Iesuſá ktory ia ſtworzył niepokaláną.

OBchodzac dźiśia vroczyſtość Niepokalánego Poczęćia Naświetßey Pánny Máryey/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ troiákie w teráźnieyßey Ewángeliey ktoraśćie ſłyßeli/ Poczęćie vpátruiemy. Pierwße onych Pátryárchow/ Wodzow/ y Krolew Zydowſkich/ z ktorych Análogiey idźie Zbáwićiel náß. Drugie Poczęćie Naświetßey Pánny/ ktora wedlug krwie/ z tegoż pokolenia idźie. A trzećie Poczęćie Páná Chryſtuſowo/ ktory zá ſprawa Duchá ś. národźił ſie z Pánny Máryey.

Pierwße tedy poczęćie ieſt zmázáne przez grzech pierworodny/ ktoremu wßytek narod ludzki podlega. Drugie poczęćie ieſt czyſte/ przez oſobliwa łáſke dáno Naświetßey Pánnie/ iáko Mátce Bożey. A trzećie ieſt poczęćie świete z nátury ſwoiey/ ſámemu tylko Pánu Chryſtuſowi ſłużące/ qui eſt Sanctus Sanctorum.

O pierwßym poczęćiu/ kiedy wyliczáiąc Análogia pátryárchow świetych/ Ewángelia mowi/ Abraham genuit Iſaac, Iſaac autem genuit Iacob, Iacob autem genuit Iudam, & fratres eius. powiedźiał Dawid ś. że wßyſcy ći ſą w niepráwośćiách poczęći/ tak powiáda właśnie iáko y ia/ com ſię też z nich národźił/ Ecce enim in iniquitatibus conceptus ſum, & in peccatis concepit me mater mea. Pſal. 50.

O drugim poczęćiu/ ktore było/ y ieſt/ początkiem naprawy świátá/ kośćioł Kátholicki dźiś z rádośćia śpiewa/ Conceptio eſt hodie Sanctæ Mariæ Virginis. De qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

O trzećim poczęćiu/ mamy Artykuł wiáry świetey/ ktory ná káżdy dźień/ páćierze mowiąc/ wyznawamy/ Qui conceptus eſt de Spiritu ſancto, natus ex Maria Virgine, & Homo factus eſt.

Że tedy náße ludzkie poczęćie/ záwße bywa w zmáźie grzechu pierworodnego/ z ktorego ſámi przez ſie powſtáć żadna miára nie możem/ ieno przez łáſke Páná Chryſtuſowa/ ktory ſie z Pánny Máryey národźić raczył. Przeto ná dźiśieyßym kazániu/ nędzne poczęćie náße opiſawßy/ pokaże łáſkom waßym/ iáko Poczęćie Naświetßey Pánny/ było lekárſtwem nędznego poczęćia náßego.

Dignare, me laudare te Virgo ſacrata.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko dla grzechu pierworodnego nędzne ieſt poczęćie ludzkie.

WA káżdym práwie kazániu bywa wzmiánká pierworodnego grzechu/ w ktorym ſie wßyſcy ludźie rodzą: á przećie málo tákowych ludźi ieſt/ ktorzyby rozumieli/ co to ieſt grzech pierworodny.

Grzechpir worodny, ieſt to vtrácenie niewinności dáney pierwſzemu rodzicowi náſzemu przy ſtworzeniu iego. Ieſt vtrácenie łáſki Bożey przez ktora wſzytkie poſtępki iego miały bydź wdzięczne y przyiemne Panu Bogu. Ieſt nákoniec vtrácenie przyrodzonej ſkłonności do czynienia cnot świety. h, oſobliwym ſpoſobẽ od P. Bogá náturze ludzkiey dárowanej.

Maćie tedy wiedzieć Chrześćiánie/ iż Bog wſzechmogący ná to był człowieká ſtworzył/ áby z nim w niebie mieſzkáiąc/ zażywał onych wiekuiſtych rádości/ y błogoſławieńſtwá nieſkończone/ iáko ſam powiedźiał Chryſtus Pan vczniom ſwoim/ vt edatis & bibatis ſuper menſam meam in Regno meo.

A że człowiek ſam przyrodzonymi ſiłámi ſwoimi/ nie może tego błogoſławieńſtwá wiekuiſtego doſtąpić/ tedy mu był Pan Bog przy ſtworzeniu iego dał/ trzy łáſki oſobliwe/ ktoremiby ſie był dorabiał niebá/ y tey ſzczęśliwości wieczney/ Iuſtitiam originalem, gratiam gratificantem & virtutem infuſam.

Pierworodna ſprawiedliwość/ czyniłá człowieká iákoby krolem wſzytkiego świátá/ tak że ſie go wſzytkie ſtworzenia bały/ wſzytkie źwierzętá były mu poſłuſzne; choroby y śmierć nie mogłá mu ſzkodźić; pożądliwości ćiáłá nászego/ apetyt y wolá/ miały ſłuchać we wſzytkim rozumu/ á rozum miał ſie we wſzytkim zgadzáć z Pánem Bogiem/ y bydź mu poſłuſznym wiecznie. Do ktorey to ſprawiedliwości pierworodney/ była przydána łáſká oſobliwa od Páná Bogá/ to ieſt.

Láſká czyniąca człowieká przyiemnym/ iż cokolwiek ieno człowiek czynił by był wſzytko to miało bydź przyiemno oczom Páńſkim/ y on ſam miał bydź wdźięcznym y miłym máieſtatowi Boſkiemu/ iáko ſyn vkochány Oycu ſwemu.

A żeby był ſobie człowiek tym prędzey zárobił ná łáſkę Boſką/ przyłączono mu też było do tego/ y cnoty rożne ták Boſkie/ iáko y polityczne/ virtutes Theologicas & morales. To ieſt wiárę/ nádźieię/ y miłość/ ktore trzy rzeczy zowiemy cnotámi Boſkimi/ iákoby od ſámego Páná Bogá oſobliwie wlanymi w człowieká; ktore nie rodzą ſie z człowiekiem/ áni ſie ich też może człowiek od kogo drugiego náuczyć/ y zátrzymáć w ſobie/ ieśli ná to nie będźie oſobliwá łáſką od P. Bogá. Cnoty záś polityczne/ ábo Morales Roſtropność/ Wſtrzemięźliwość/ Sprawiedliwość y Męſtwo/ lubo ſie mogą w człowieku náydować z przyrodzenia. Ale y nie rychło ich náwyknie/ y nie może oraz mieć wſzytkich/ y nigdy ták przez ſiły przyrodzone ludzkie nie będą w człowieku doſkonáłe/ iáko kiedy ie komu ſam Pan Bog z łáſki ſwoiey wleie/ y iáko był wlał w Adámá.

Stworzywſzy tedy P. Bog człowieká ná to/ áby go chwalił/ y z nim w niebie krolował/ obdárzył go był temi trzemá rzeczmá Sprawiedliwością pierworodną/ łáſką przyiemnym człowieká czyniącą/ y cnotámi doſkonáłymi/ ták do bogomyślności należącymi/ iáko y do przyſtoynego żyćia miedzy bliźnimi. Ale mu przytym podał táko kondycyą/ *áby mu był poſłuſzny, y nie pożywał owocu z tego dwoygá drzewá, ktore ſtały w pośrzodku Ráiu ſámę oſobno.* A ieśliby to przykázánie iego przeſtąpił/ tedy miał odpadáć od wſzytkich tych dárow/ ktore mu były dáne/ y wſzytko potomſtwo iego wiecznymi záſły; y do tego miał ieſzcze wiecznymi záſy bydź w potępieniu.

Przetoż/ iákſkoro vſłuchał pierwſzy Oćiec náſz Adam perſwázyey wężowey/ vt faceret malum in conſpectu Domini, záraz ſtráćił one dáry ktorymi był ozdobiony od Páná Bogá/ y ſám ze wſzytkim potomſtwem ſwoim/ dla niepoſłuſzeńſtwá/ ieſt wydźiedźiczony ná wieki z niebá/ y wygnány z Ráiu. A to to ieſt grzech pierworodny/ ſtráce nie oney Sprawiedliwości dáney od Páná Bogá ná zárobienie ſobie niebá: bez ktorey/ gdy ſie teraz człowiek rodźi/ ieſt záraz niewolnikiem czártowſkim/ y ſynem zátrácenia/ ieśli nie będźie z tey nieprawości omyty ná Krzćie świętym/ y nie vwierzy w Chryſtuſá.

A dla tego Theologowie grzech pierworodny ták opiſáli. Peccatum originale eſt, carentia iuſtitiæ originalis debitæ in eſſe, quoad affectum ſubiectionis ad Deũ. A drudzy záś mowią/ Eſt habitualis auerſio voluntatis à Deo. Iż przez ſwoie niepoſłuſzeńſtwo/ nietylko człowiek ſtráćił one ſprawiedliwość niewinno/ ktora mu była przy ſtworzeniu dána/ ále ſie ták zmienił y ná duſzy y ná ćiele/ iż zgoła wolą ſwoią oddalił od woli Boſkiey/ ktorey żadno miára podlegáć niechce. Co Concyliũ Arawzykáńſkie/ y potym Trydenckie vważywſzy/ ták o tym grzechu pierwo-

Concil. Arauſ: Canone 1, & Triden. Seſſ. 5.

worodnym powiedźiáło. Totus homo ſecundùm animam, & ſecundùm corpus, per Adami præuaricationem in deterius eſt mutatus. y niechce bydź nikomu poddánym/ ieno ſam ſobie Pánem.

Czytamy w ſtárym Teſtámencźie/ iż gdy Zydźi wchodźili do źiemie obieçáney/ tedy przed nimi záwße nieśiono Arke/ w ktorey chowano tablice Bożego przykazánia/ rozge Áaronowe/ y Mánne one ktora Zydźi ná puſtyniey iadáli. Gdy tedy przyßli do rzeki Jordanu/ wodá ſtánęłá iáko mur/ co raz podnoßąc ſię wzgore ktora płynęłá z gory/ á Zydźi wniośßy Arke Páńſką w rzeke poſtáwili ią ná śrzodku rzeki ná ſuchym dnie/ y nie rußyli ták długo/ áż wßytek lud z żonámi/ z dźiećmi/ y z dobytkámi ſwoimi/ ſuchymi nogámi przeßli. Tym záſem wodá/ ktora w ták byſtrey rzece przybywáłá z gory/ zwiiáłá ſie iákoprzedzá iáka w kłębek/ y byłá z niey gorá wielka/ że ia dáleko bárzo widáć było miedzy inßymi gorámi. A iák ſkoro Arke Páńſka ná brzeg wyniesiono/ wielkim gwałtem y z ßumẽ ſrogim zálałá legowiſko ſwoie.

Tákim też ſpoſobem ieno ſprawiedliwość pierworodna wyßłá z pierwßego człowieká Adámá/ ták záraz gwałtem wielkim ná to mieyſce náſtąpił grzech pierworodny/ náſtąpiły pożądliwości ćiáłá náßego/ náſtąpiłá ſkłonność do złego/ náſtąpiły choroby/ niedoſtátki/ vłomności rozmáite/ nędzá/ głupſtwo/ y śmierć nákoniec duſzną y ćieleſną. A z tym ſie wßyſcy rodźimy/ y z tym ſie poczynamy w żywoćie máćierzyńſkim.

Przykład tego mamy oczywiſty/ záraz ná początku Ewángeliey dźiśieyßey przypomniány/ gdy mowi: Iſaac autem genuit Iacob. Wiećie bowiem to wßyſcy/ iż Jákob vrodźił ſie rázem z brátem ſwoim Eſawem/ z ktorym ießcze w żywoćie mátki ſwoiey Rebeki bedąc/ wádźił ſie chcąc wprzody ná świát wyniść niżeli Eſaw/ Collidebantur in vtero paruuli. A mátká ſtrapiona bolesćiámi nie mogłá nędze ſwoiey z ćierpieć/ y rzekłá: Si ſic mihi futurum erat, quid fuit neceſſe concipere? Czemuż ſie tedy w żywoćie máćierzyńſkim wádźili y wyprzedzáli ná świát? Temu iż ich grzech pierworodny porußył do pychy/ áby to nikomu nie podlegáiąc bydź ſobie Pánem. A iuż też był od Páná Bogá wydány dekret/ maior ſeruiet minori. A z tad to młodſi bráćia nigdy nie chcą ſłuchać ſtárßych/ á pierworodni záś ie bráćia chcą też nád młodßymi przewodźić. ius primogenituræ ták ßeroko rośćiągáiąc/ żeby przy nich ſámych y błogoſłáwieńſtwo Boſkie y máiętność wßytká zoſtawáłá. A ták był Jakob Eſawá podßedł y Oycá ſwoiego/ że y błogoſłáwieńſtwo od niego otrzymał/ y dźiedźictwo wßytko ſam poſiadł; Zrod go też názwano tym imieniem Jákob/ co ſie z Zydowſkiego wykłáda Supplantator, Calcaneus, Planta.

Czemu to káżdy chce bydz ſobie Panem, á niechce drugiemu podlegać.

Nuż kiedy poyźrzymy dáley ná Ewángelia dźiśieyßa gdźie mowi/ Iacob autem genuit Iudam, álić záraz obaczymy/ że y ten máło co był lepßy od Páná Oycá/ bo brátá ſwego Joſepha y z drugimi przedał cudzoźiemcom do Egiptu/ y był też rowno z drugimi accuſatus de crimine peſſimo. A Dawid był cudzołożnik/ y Sálomon niewieśćiuch/ y Mánáſſes bálwochwalcá/ y wßyſcy zgołá ći/ ktorych dźiśieyßa Ewángelia wſpomina byli grzeßnicy: á to dla zarázy pierworodnego grzechu/ od ktorego żaden człowiek wolnym nie był/ y nie bywa po dźiś dźień/ áż otrzyma przez Krzeſt láſke od Chryſtuſá/ ktory ieſt Sanctus Sanctorum, y ktory ſtáiąc ſie dla nas człowiekiem/ chćiał ſie národźić z Mátki dźiewice/ żadnym grzechem/ áni vczynkowym/ áni pierworodnym nie pomázáney. Abowiem Gloria filiorũ Patres eorũ; mowi Sálomon w przypowieśćiách ſwoich. Żeby ſie niezdał był ludźiom/ bydź pomázánym iákim grzechem/ dla tego z niepokaláney Mátki chćiał ſie vrodźić.

Prou. 17.

Gen: 25.

Tá tedy ſwoim niepokalánym poczęćiem/ przynioſłá nam lekárſtwo/ ná ſproſne y nędzne poczęćie náſze/ y byłá początkiem ná omyćie grzechu pierworodnego/ Quia de ea natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

WTORA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſzą ſtáłá ſię lekárſtwem nędznemu poczęćiu náſzemu.

W Pánu Bogu nieſkończona ieſt dobroć.

WAn Bog náß Chrześćiánie iáko ieſt dobry ſam z ſwoiey iſtnośći/ ták też chce áby go z tey dobroći iego/ wſzytkie kreatury náwieki wych valały. Przetoż iáko z ſzczyrey dobroći ſwoiey ſtworzył náświát człowieká/ ták też z teyże dobroći ſwoiey vjalił ſie go/ gdy wypadł z łáſki iego y zárobił ná karánie wieczne. Chcąc go tedy przywroćić znowu do oney Oyczyzny niebieſkiey/ ktora mu był przedtym náznáczył/ zeſłał tu náświát Syná ſwoiego ieonorodzonego/ áby nas poiednał z Bogiem Stworcą náßym/ y ſtawßy ſie człowiekiem/ vczynił ſatisfákcyą zá grzechy náße ná krzyżu vmárßy/ ábyſmy my potym náwieki nie vmieráli.

Gdy tedy miał ſtopić ná ziemie Chryſtus Jezus/ naprzod ſobie obrał mátke/ z ktorey ſie miał národźić człowiekiem: á kiedy ią obierał/ ták ią chćiał mieć świętą y zacną/ áby záraz ludźie poználi/ iż iey poczęćie/ niepokalane grzechem pierworodnym/ miáło bydź lekárſtwem ſproſne° w grzechách poczęćia náßego. Lubo tedy była wźięta z pokolenia Adámowego/ ktore wßytko pierworodnemu grzechowi podlegáło/ y po dźiś dźień podlega/ ták ią iednák chćiał ozdobić łáſkámi ſwoiemi Boſkiemi/ pierwey niżeliby ſie była w żywocie Mátki ſwoiey Anny ś. poczęłá/ áby ná nie żadna zmázá nie pádłá. Electam, & inſignem inter filias, quæ ab exordio ſuæ creationis immaculata ſemper extitit, mowi Fulbertus Carnotenſis.

Fulb. in ſalut. ad Deiparã.

Abowiem kiedyby tu ktoremu z nas kazano ſobie obieráć mátke/ według vpodobánia ſwoiego/ iáko nazacnieyßą y naylepßą. Rozumiem żeby z nas żaden niechćiał obráć ßpetney/ ani vlomney/ ani też podłego iákiego/ ábo nieprzyſtoynego vrodzenia. Aleby káżdy z nas chćiał ſobie obráć zá Mátke Krolewne iáko/ ábo Ceſárzowne/ żeby to z fámilley była zacna/ y z wychowánia cnotámi wielkimi obdárzona/ y bogáta dotego/ y vrodźiwa/ y wßytkimi zgoła przymiotámi ozdobiona.

Iáko Mátke obrał ſobie Chryſtus Pan.

Chryſtus Pan/ Słuchácze moi/ będąc Bogiem rownym w iſtności ſwoiey Bogu Oycu/ y Duchowi świętemu/ kiedy ſie miał ſtáć człowiekiem/ dla zbáwienia náßego miał wolność obráć ſobie mátke iáka rozumiał nazacnieyßą. A że v Páná Bogá/ wßytkie zacności ludzkie nic nie ważą/ áni bogáctwo/ áni ßlachectwo/ áni vrodá/ áni żadne przymioty/ ktorymi ſie my chełpimy. Dlatego Naświetßa Páne Márya obrawßy ſobie zá Mátke ſam ią ſobie vczynił zacną/ zacnośćią niebieſką/ iż ná nie niedopuśćił padáć grzechowi pierworodnemu/ bo ſie ſam dla tego z niey miał národźić/ áby był zniosł grzech pierworodny. Potym przyozdobił ią dárámi Duchá ś. rozmáitymi/ ták wyſoce/ iż nietylko ludźie wßytkie/ świątobliwośćią ſwoią przechodźiłá/ ále też y wßytkie Chory Anyelſkie/ iáko święty Theodoretus świádczy. Inter tot hominum, qui ſaluantur, animas, Maria veluti electa columba, non ſolum pulchra penitùs, & immaculata, ſed etiam, quæ puritate Cherubim, ac Seraphim antecellit.

S. Theodor li. 1 in Cant.

Poetowie Pogáńſcy/ zmyślili miedzy boginiámi ſwoiemi iedne boginią Pándore rzeczoną/ quaſi omnium donum, vel omnium rerum genere donatam, iż ią wßyſcy bogowie rozmáitymi cnotámi obdárzyli/ káżdy inßą cnotę iey dáiąc y zacność.

Co rozumieć mamy Chrześćiánie

o pie-

o pieknośći y zacnośći Naswietßey Pánny: ktora nie wźiełá ozdoby ſwoiey/ od pierwßych rodźicow náßych/ poki ießcze byli w ſtanie niewinnośći/ ále ich dáleko przechodźiłá Iuſtitia originali. Nie wźiełá czyſtośći y zacnośći Anyelſkiey/ iáko im Bog dał/ przy ſtworzeniu ich záraz/ ále ich wßytkich ſtáłá ſie krolowa. Nie miáłá cnot tákich y świątobliwośći takiey/ iáko mieli wßyſcy wybráni Páńſcy/ ták nowego/ iako y ſtárego Zakonu; ále ich wßytkich przechodźiłá/ y Pánio ſie ich ſtáłá/ záraz przy poczećiu ſwoim/ dla tego/ iż miáłá nam zrodźić/ Zbáwićiela świátá/ Páná wßytkich błogoſławionych duchow/ y Krolá wßytkich świętych Bożych. Ab initio ſuæ creationis immaculata ſemper exitit. mowi *Fulbertus Carnotenſis*, quandoquidem Creatorem totius ſanctitatis erat paritura.

Fulb. in ſalut. ad Deipar.

Dla tegoż o niey *Richardus Victorinus* nápiſał/ iż we wßytkich łáſkách niebieſkich y dárách Boſkich/ dánych wßytkim wybránym ſługom Páńſkim/ byłá záraz przy Poczećiu ſwoim zacnieyßa/ y doſkonáłßa. Abowiem in omni fuit gratiæ cońúmatione perfecta. Jáko to iey przyznał Archányoł Gábryel/ gdy przyßedßy iey zwiaſtowáć w ćielenie Synáá Bożego/ pozdrowił ią mowiąc: Aue gratia plena.

S. Bern. ſerm. 3. in vigilia Natiu.

Co świety Bernat nabożnie vważáiąc/ iż żadna łáſká z niebá nie przychodźi/ ieno przez Pánne Márya/ bieſpiecznie te ſłowá nápiſał. Nulla gratia venit de cælo ad terram, niſi tranſierit per manus Mariæ. A mowił to nie ſam z ſiebie/ ále z Duchá ś. ktory iáko przez Proroki y Pátryárchy/ ták też przez Apoſtoły y Doktory ná to obráne/ táiemnice niebieſkie świátu opowiádał. A przez pioro Jeronimá ś. to też nam o Pánnie Máryey/ ktora poświećił/ iáko kośćioł iáki ná przyięćie Słowá onego Przedwiecznego/ Chryſtuſá Jezuſá w żywot ſwoy/ y rożnymi dárámi ozdobił/ o iey niewypowiedźiáney zacnośći oznáymił, Omnis plenitudo gratiæ, quæ eſt in Chriſto ſicut in Capite, in Maria ſicut in collo corpori Eccleſiæ transfundente. Záczym Bernat ś. záwieráiąc mowę ſwoię/ iż pánná Naswietßa byłá lekárſtwem záraz przy poczećiu ſwoim/ nedznemu poczećiu náßemu ktore ſie z grzechem pierworodnym dźieie/ powiáda iż byłá wyięta od tego práwá niewolniczego/ y niewypowiedźianymi łáſkámi z niebá zárázem przy poczećiu ſwoim w żywoćie Anny ś. bogáto ozdobiona/ dla tego ſáme° / że miáłá bydź mátka Chryſtuſá Jezuſá Zbáwićiełá náßego/ ktory śmiercią/ y zaſługámi ſwoimi v Bogá Oycá/ miał ten grzech pierworodny znieść z nas/ ktorzybyſmy vwierzyli w Jmię iego. Dla tegoż ták ten dyſkurs ſwoy konkluduie. Ex quo totus Deus, & tota natura Diuina, ſecundùm totum ſuum eſſe, poſſe, ſcire, & velle, intra Virginis vterum ſe concluſit: non timeo dicere, quod in omnia gratiarum influxu, Maria Virgo, quandam iuriſdictionem habuerit, de cuius virgineo vtero, quaſi de quodam Diuinitatis Oceano riui & flumina, omnium gratiarum emanabant. Quia de eius vtero natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

Iáko Doktorowie świeći wyſtawiáią Panne Naświetßą.

Dźiwuią ſie tákowey świątobliwośći Pánny Naświetßey wßyſcy Doktorowie świeći/ ázápátrzywßy ſie ná iey zacność niepoiętą/ rozmáite iey ákklámácye czynią. *Petrus Damianus* zowie ią ſkárbem wßelákiey świątobliwośći. O Sancta, & Sanctis Sanctior, & totius ſanctitatis Sanctiſſime theſaure.

Swiety Hiláryon/ wßytkich śś. Pań y Pánienek ozdoba/ O Virgo benedicta ſuper omnes fæminas, quæ Angelos vincis puritate quæ omnes Sanctos ſuperas pietate.

Ambrozy ś. Arkę teſtámentu ſtárego y nowego/ iż w ſobie noſiłá dźiedźicá Teſtámentu/ Maria teſtamenti geſtabat hæredem.

Sexta Syn.

Swiety Sofronius Nazacnieyßą Mátkę Zbáwićiełá náßego/ y páníą niebá y źiemie/ ktora ab omni contagione corporis, animæ & intellectus libera, præclara, ſancta & immaculata exſtitit.

S. Hier. ſerm. de Aſſumpt.

In meditatione de laud. Virg.

Nda tego ták do niey mowi/ biegły y náder mądry w táiemnicách niebieſkich Chryſtiánus Idiotá. Tota pulchra es Virgo glorioſa, non in parte, ſed in toto, & macula peccati ſiue mortalis ſiue venialis, ſiue Originalis,

S Efr. Syrus Orat ad virginem.

ginalis, non eſt in te, neque vnquam fuit. Ale iáko przydáie Efrem ś. Eſt honoratior Cherubim, dignior Seraphim.

Vważayże tedy człowiecze godność Naświetſzey rodźićielki Zbáwićielowey/ mowi Anzelm ś. á dźiękuy mu zá tákie dobrodźieyſtwo/ iż nedznemu poczęciu twoiemu/ iey niepokálane poczęcie iákoby lekárſtwo nie iákie podał/ y Synà ſwoiego przedwiecznego chćiał mieć ſynem iey/ dla zbáwienia náſzego. Intendat mens humana & contempletur, & videat & obſtupeſcat. Vnum filium ſibi coæternum & conſubſtantialem Deus Pater genuit, & hunc eundem voluit eſſe Mariæ vnicum, & naturalem filium. Ktory że nam odkupienie z niewoli Czártowſkiey przyniosł/ dla tego Mátke ſwoie/ áby ią vczćił/ ßáſárko łáſki ſwoiey/ y Pánia miłosierdźia vczynił. Áby oná od wßelkiey zgołá zmázy wolna bedąc/ nas grześnikow ſwoią

S. Anſel. de Excellen. Virg Cap 3.

przyczyna przeden ſtáwiłá y od karánia vwolniłá.

Do niey tedy iáko do źrzodłá wßelákiey łáſki y dobroći vćiekáymy ſię/ á żebrzmy miłosierdźia/ aby iáko niepokálánym poczęćiem ſwoim/ ſtáłá ſie lekárſtwẽ zmazánemu pierworodnym grzechem poczęciu náßemu. Ták ktorych Syn iey kochány Chryſtus Jezus ná krzćie świętym/ zá ſługi ſwoie przyiawßy wolnymi od tego grzechu pierworodnego vczynił; raczył nam zá przyczyna iey quæ omnibus ſinum aperit, vt de plenitudine eius omnes accipiant. y vczynkowe grzechy náße odpuśćić. A zmázawßy wßytkie nieprawośći náße/ raczył nam przywrośćić niewinność ktoraśmy na Krzćie świętym przyięli/ y wprowádźić nas do kroleſtwá ſwoiego/ gdźie żadna rzecz zmázána wnták nie może; y gdźie on z Oycem y z Duchem świętym żyie y krolvie Bog wieczny/ bez początku y końcá/ Amen.

S. Bern.

KAZANIE TRZECIE

O Arce Nowego Teſtámentu.

Liber generationis Ieſu Chriſti. *Matth:* 1.

TAk ſie byłá podobáłá vrodá y obyczáie/ oney ſławney w Piśmie świętym Pánienki Eſter/ krolowi Aſſeruſowi Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż ią miedzy ták wiela tyśiecy Pánien inßych/ ktore ſie w kroleſtwách iego náydowały/ obrał był ſobie zá Oblubienice. Wáſty krolowa z páłácu wyrzućił/ á oney weſele ßumne bárzo y záwołáne ſpráwiwßy/ korone ſwoie krolewſką ná iey głowe włożył/ y kazał ią obwołać Pánią wßytkich kroleſtw y Prowincyi ſwoich. Poſuit diadema Regni in capite eius, fecitq; eam regnare in loco Vaſthi.

Hester. 2

Chryſtus Pan/ Rex Regum & Dominus Dominantium máiąc wola zſtąpić z niebá/ dla zbáwienia náſzego/ y máiąc wolą ſtáć ſie człowiekiem według nátury náßey ludzkiey/ miedzy ták wiela tyśięcy Pánienek/ ktore były y miáły bydź ná świećie/ obrał ſobie zá Mátkę Naświet: Pánnę Márya; ktora pierwey niżeli ná świát wyßłá/ z żywotá Mátki ſwoiey Anny świętey/ przybrał iáko krolowa świátá wßytkiego/ záraz przy iey poczęciu w bogáte kleynoty dárow Duchá ś. y vczyniwßy ią wolną od wßelkiey zmázy/ y ná dußy y ná ćiele/ koronował ią łáſką ſwoią oſobliwą ták doſtátnie/ iż záraz przy poczęciu ſwoim w żywoćie máćierzyńſkim ſtáłá ſie krolowa wßytkich Anyołow/ Cherubinow/ Seráfinow/ y wßytkiego niebá. Aſtitit Regina à

Pſal. 44

dextris

S Efr. Syrus Orat ad virginem.

ginalis, non eſt in te, neque vnquam fuit. Ale iáko przydáie Efrem ś. Eſt honoratior Cherubim, dignior Seraphim.

Vważayże tedy człowiecze godność Naświetſſey rodzićielki Zbáwićielowey/ mowi Anzelm ś. á dźiękuy mu za tákie dobrodźieyſtwo/ iż nedznemu poczęciu twoiemu/ iey niepokaláne poczęcie iákoby lekárſtwo nie iákie podał/ y Synā ſwoiego przedwiecznego chćiał mieć ſynem iey/ dla zbáwienia náſzego. Intendat mens humana & contempletur, & videat & obſtupeſcat. Vnum filium ſibi coæternum & conſubſtantialem Deus Pater genuit, & hunc eundem voluit eſſe Mariæ vnicum, & naturalem filium. Ktory że nam odkupienie z niewoli Czártowſkiey przyniosł/ dla tego Mátke ſwoie/ áby ią vczćił/ ßáſárko łáſki ſwoiey/ y Pánio miłosierdźia vczynił. Aby oná od wßelkiey zgołá zmázy wolna bedąc/ nas grześnikow ſwoio przyczyna przeden ſtáwiłá y od karánia vwolniłá.

S. Anſel. de Excellen. Virg. Cap. 3.

Do niey tedy iáko do źrzodłá wßelákiey łáſki y dobroći vćiekaymy ſie/ á żebrzmy miłosierdźia/ aby iáko niepokalánym poczęćiem ſwoim/ ſtáłá ſie lekárſtwē zmazánemu pierworodnym grzechem poczęciu náßemu. Ták ktorych Syn iey kochány Chryſtus Jezus ná krzćie świętym/ zá ſługi ſwoie przyiawßy wolnymi od tego grzechu pierworodnego vczynił; raczył nam zá przyczyna iey quæ omnibus ſinum aperit, vt de plenitudine eius omnes accipiant. y vczynkowe grzechy náße odpuśćić. A zmázawßy wßytkie nieprawośći náße/ raczył nam przywroćić niewinność ktoraśmy ná Krzćie świętym przyieli/ y wprowádźić nas do kroleſtwá ſwoiego/ gdźie żadna rzecz zmázána wnitć nie może; y gdźie on z Oycem y z Duchem świętym żyie y krolvie Bog wieczny/ bez początku y końcá/ Amen.

S. Bern.

KAZANIE TRZECIE

O Arce Nowego Teſtámentu.

Liber generationis Ieſu Chriſti. *Matth:* 1.

TAk ſie była podobáłá vrodá y obyczáie/ oney ſławney w Piśmie świętym Pánienki Eſter/ krolowi Aſſeruſowi Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż ią miedzy tak wiela tysięcy Pánien inßych/ ktore ſie w kroleſtwách iego náydowały/ obrał był ſobie zá Oblubienicę. Wáſty krolowa z páłácu wyrzućił/ á oney weſele ßumne bárzo y záwołáne ſprawiwßy/ korone ſwoie krolewſką ná iey głowę włożył/ y kazał ią obwołáć Pánią we ßytkich kroleſtwy Prowincyi ſwoich. Poſuit diadema Regni in capite eius, fecitq; eam regnare in loco Vaſthi. Eſter. 2

Chryſtus Pan/ Rex Regum & Dominus Dominantium máiąc wolą zſtąpić z niebá/ dla zbáwienia náßego/ y máiąc wolą ſtáć ſie człowiekiem według nátury náßey ludzkiey/ miedzy tak wiela tysięcy Pánienek/ ktore były y miały bydź ná świecie/ obrał ſobie zá Mátkę Naświet: Pánnę Márya; ktora pierwey niżeli ná świát wyßłá/ z żywotá Mátki ſwoiey Anny świętey/ przybrał iáko krolowa świátá wßytkiego/ záraz przy iey poczęciu w bogáte kleynoty dárow Duchá ś. y vczyniwßy ią wolną od wßelkiey zmázy/ y ná dußy y ná ćiele/ koronował ią łáſką ſwoią oſobliwą tak doſtátnie/ iż záraz przy poczęciu ſwoim w żywośćie máćierzyńſkim ſtáłá ſie krolowa wßytkich Anyołow/ Cherubinow/ Seráfinow/ y wßytkiego niebá. Aſtitit Regina à dextris Pſal. 44

dextris tuis in veſtitu deaurato, circumdata varietate.

Lubo tedy ſiłá piſmo ś. przypiſuie onym zacnym białogłowom ſtáre° Zakonu / Sárze / Rebece / Liey / Rachel / Deborze / Annie / Judyćie / y Eſter / ktoreſmy ná początku wſpomnieli / wſzytkie te iednák muſzą vſtępować y z świątobliwośćią / y z cnotámi ſwoimi Naświętſzey Pánnie Máryey.

Prou. 31. Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu ſupergreſſa es vniuerſas. Bo wiem nieporownánym ſpoſobem wſzytkich tych przeſzłá / y eſtáłá ſie Arka nowego Teſtámentu / iż ſie z niey národźił Pan Jezus / qui vocatur Chriſtus.

Ktorego Ewángelia záczynáiąc opiſować Mátheuſz ś. bierze początek vrodzenia iego według ćiáłá / od świętych Pátryárchow / Prorokow / y Krolow / zkąd záraz y Naświętſzey Pánny Máryey Análogia wywodźi / mowiąc: Liber generationis Ieſu Chriſti, &c. ábo chcący pokázáć / iáko Pánná Naświętſza ieſt Kśięga łáſki wźiętey od Páná Chryſtuſá: ábo iáko Chryſtus Pan / będąc Kśięga ſam nowego Teſtámentu / był záchowány przez dźiewięć miesięcy w żywośćie Naświętſzey Pánny / iáko w Arce / ábo ſkátule iákiey drogiey.

Przetoż ná dźiśieyſzym kázániu / táſtom wąſzym krotkimi ſłowy pokaże / iż lubo ſie może názwáć Pánná Naświętſza / kśięga národzenia Jezuſá Chryſtuſá; Chryſtus Jezus iednák chćiał mieć Pánnę Naświętſzą Arkę Teſtámentu ſwoiego / gdy w niey ſam odpoczywał / wźiąwſzy náſze człowieczeńſtwo ná ſie.

Krolowa niebá y ziemie / ktoraś ſie dźiś począłá w żywośćie mátki twoiey. Sicut lilium inter ſpinas. bez grzechu pierworodnego / iáko kwiát liliowy czyſta / miedzy wſzytkimi ſynámi Adámowymi: prośimy ćie grzeſznicy pokornie / ziednay ná łáſkę v ſyná twoiego / ábyſmy przez wyznánie niepokalane° Poczęćia twoie° / ták czyſtymi od vczynkowych grzechow przy śmierći náſzey byli / iákoſmy od pirworodnego grzechu przez krzeſt ś. wolnymi zoſtáli.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza może ſię názwáć Liber generationis Ieſu Chriſti.

Czemu kościoł ś. powtarza częſtokroć te Ewángelia dniśieyſzego Kśięgi rodźáiącę

Troiákie kśięgi ma Pan Bog.

MOſpolićie w Swietą Naświętſzey Pánny / Kościoł Kátholicki zwykł śpiewáć Ewángelia Mátheuſzá świętego o Análogiey P. Chryſtuſowey. Liber generationis Ieſu Chriſti, filij Dauid, filij Abraham. A nie káżdy przećie z Kátholikow wie / czemu to Kościoł ś. ták częſto te iednęż iedne Ewángelia przez rok powtarza. Dla zrozumienia tedy maćie to wiedźieć / iż.

Troiákie kśięgi w piſmie ś. vpátruiemy. Pierwſze / w ktorych ſą nápiſáni wſzyſcy wybráni Páńſcy / ktorzy ſą y máią bydź w niebie: á te kśięgi zowią ſie kśięgámi przeyźrzenia Páńſkiego / o ktorych ták mowi Daniel Prorok. Saluabitur populus tuus omnis, qui inuentus fuerit, ſcriptus in libro. Dan. 12.

Drugie Kśięgi Piſmo ś. wſpomina / w ktore ſą nápiſáne wſzytkie ſprawy ludzkie / ták złe iáko y dobre / ktore ná ſądnym dniu będą otworzone / iż káżdy z nich obaczy / co ſobie zárobił żyiąc tu ná świećie / niebo czyli piekło. Liber ſcriptus proferetur. In quo totum continetur. vnde mundus iudicetur. Te kśięgi zowiemy kśięgámi ſumnienia / iż y przy ſkonániu záraz / powie ſumnienie ſámo człowiekowi / ná co zárobił; y ná ſądnym dniu potym / kiedy wſzyſcy będą brać odpłátę ſwoią w ćiele

wćiele tym ſtánawſſy/ w ktorym teraz żyli/ obacza co w tych kśięgách bedźie nápiſano. Et libri aperti ſunt mowi Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. & iudicati ſunt mortui, ex his quæ ſcripta erant in libris, ſecundùm opera ipſorum.

Trzećie kśięgi ſą/ w ktorych czytamy wielkie łáſki Páná Bogá náſzego/ pokazáne narodowi ludzkiemu/ y wielkie táiemnice chwały iego nieogarnioney. O ktorych kśięgách powiedźiał Máláchiaſz Scriptus eſt liber monimenti coram eo, timentibus Dominum. Nápiſano powiáda Kśięgi w niebie iedne/ w ktorych nie máſz nic inſzego/ ieno memoryały ludźiom boiącym ſie Páná Bogá/ áby czytáiąc pámiętáli iákie dobrodźieyſtwá vczynił dla nich p. Bog. A tákiemi kśięgámi ieſt ſámá Naświętſza Pánná ktora w żywoćie ſwoim nosiłá Bogá/ y człowieká oraz Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym wſzytko Piſmo ś. ták ſtárego/ iáko nowego Zakonu ieſt napiſáne. A ktora miedzy wſzytkiemi ſpráwámi ſwoiemi/ ktore czynił dla człowieká/ naywiękſza te ſpráwe y naywiękſza łáſke vczynił/ iż z ßczerego miłośierdźia ſwoie° ſtąpił dla nas z niebá/ y wćielił ſie w żywot Przenaświętſzey Pánny Máryey; ktora go przyiąwſſy we wnętrznośći ſwoie/ zá ſpráwą Duchá ś. iákoby naypierwſſym byłá inſtrumentem tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá Bożego. Zátym ktokolwiek ieno wſpomni ná Chryſtuſá Páná/ musi zárázem wſpomnieć y ná Pánne Naświętſzą/ z ktorey ſie národźić raczył. A ktokolwiek wſpomni ná Naświętſzą Pánne/ wſpomni/ iákoby ná kśięgi tákie poyźrzawſſy/ ná wſzytkie dobrodźieyſtwá Páná Chryſtuſowe/ ktore nam grzeßnym pokázáć raczył. Ad dandam ſcientiã ſalutis plebi eius, in remiſſionem peccatorum eorum.

Iákie má ić być kśięgi.

Kśięgá zaśie wiećie/ ma w ſobie cztery rzeczy/ początek/ śrzodek/ koniec/ y ßerokość/ po ktorey idźie piſmo. Ták też Naświętſzą Pánná/ iáko kśięgá iedna/ dobrodźieyſtw Páńſkich świátu pokázánych/ miáłá ſwoy początek kiedy byłá od wiekow poczęta w przeyźrzeniu Páńſkim/ iż miáłá bydź Mátką Synà iego. Ab initio, & ante ſæcula creata ſum. Jey śrzodek był/ kiedy ſie począłá bez grzechu pierworodnego w żywocie Mátki ſwoiey Anny świętey. Jey záśie koniec ten uſt/ dla ktorego byłá ſtworzona/ kiedy rzeczywiśćie zá ſpráwą Duchá ś. oſtáłá ſie Mátką Zbáwićielá náßego. A ßerokość iey potym/ kiedy wyniesiona nád niebioſá ßeroko pánowánie ſwoie roſćiągnęłá nád wſzytkiemi błogoſłáwionymi Páńſtwi/ nád wſzytkimi chorámi Anyelſkimi/ y nád wſzytkiemi grzeſznikámi ná świećie/ pod iey protekcyą ućiekáiącymi ſie.

Cap. 3.

O tey to Kśiędzu Jzáiaſz nápiſał. Sume tibi librum grandem, & ſcribe in eo ſtylo hominis. Proroku/ powiáda Pan Bog/ weź kśięgę wielką/ á nápiß w niey piſmem ludzkim. pytáią ſie Dokorowi świeći/ co to zá kśięgę każe Pan Bog wźiąć Jzáiaßowi/ y piſáć w niey piſmem ludzkim. Velociter ſpolia, detrahe, cito prædare. Predko mowi łupy zdźieray/ chyżo ie zábierz; iáko owo rozboynicy/ gdy kogo ná drodze rozbiią nie báwią ſie tám długo/ ále wſkok odźieráią/ y porwawſſy co drożßego idą precz záraz. Czy to podobno chce nas Pan Bog oduczyć ßárpániney/ ábyſmy co cudzego nie ruſßáli? bo my z nátury ná te zdobyczy nieprzyſtoyne/ ieſteſmy bárzo chćiwi. Gdy tedy mowi/ Velociter ſpolia detrahe, cito prædare. ták ſie ma rozumieć. Náuczyłeś ſie ßárpáć/ człowiecze/ y nie chceß tego poprzeſtáć/ rwiże teraz poki maß czás/ pokić śmierć nie przeßkodźi/ ábyś wypełnił miárkę grzechow twoich. A ieśli ſie też chceß obaczyć/ y vważyß co z toba po śmierći będźie; niechayże/ á kontentuy ſie ſwoim.

Cap. 8.

Ludźie z nátury ná cudze ſą chćiwi.

Dobrá to ieſt interpretatio, ále nie to ießcze rozumie ſie przez te ſłowá Piſmá ś. Sume tibi librum grandem, & ſcribe in eo ſtylo hominis. Ale ſie rozumie przez te kśięgę wielką Naświętſzą pánną Márya/ ſtárego y nowego Zakonu zebránie. Ná ktorey to kśiędze ná ten czás piſmem ludzkim nápiſano/ kiedy w iey żywoćie Bog ſtał ſie człowiekiem. Habitu inuentus vt homo. Ktory potym predko łupy wydárł czártowi przeklętemu/ y práwie wemgnieniu oká złupił piekielne otchłánie.

Philip. 2.

Eccl. 24.

Wielka to ksiega y zacna bárzo/ od oney małey książeczki Ewy daleko rożna. Abowiem ná tamtych książeczkach było napiſáne kłamſtwo wężá onego przeklętego/ ktory ią oßukał w Raiu. Eritis ſicut dij, ſcientes bonũ & malum. A ná tych wielkich ksiegách ßczyra prawdá ieſt od Anyołá napiſana. Ecce concipies in vtero, & paries filium, & vocabis nomen eius IESVM ktory ieſt compendiũ wßytkich dobrodzieyſtw pokazánych człowiekowi.

Gen. 3.

Lucæ 1.

Kiedy Moyżeßowi Pan Bog nápiſał Zakon na gorze Synái/ tedy ſie te tablice ſpadały záraz pod gorą/ gdy ie vderzył o ziemie/ zágniewawßy ſie ná Zydy/ iż w niebytności iego ćielcá ſobie ze złotá vlali/ y chwalili zá Bogá. Nápiſał mu tedy Pan Bog inße tablice ktore iuż chowano w Arce złotey w Przybytku Páńſkim in Sancta Sanctorum. Pierwße to tám piſánie znáczyło Ewe mátke náße/ ktorey pierworodna ſprawiedliwość/ rozbiła ſie o nieposłußenſtwo iey w Raiu przez grzech. Drugie tedy piſmo dane/ ktore znaczyło te wielka ksiege Pánne Maryą/ ktorey świątobliwość bez grzechu pierworodnego/ ieſt zachowana iáko w Arce Noego w Kościele Chryſtuſowym/ ktory ſam záśie potym w żywoćie iey/ iáko w Arce iakiey złotej/ przez Moyżeßá zrobioney/ odpoczywał/ gdy przyßedł na świat dla zbawienia naßego.

Figurá ſtą rozkazánia znáczała Narwiet ßa Pánne.

Jeſt tedy z tey miáry Naświet ßa Panna Liber generationis Ieſu Chriſti; ieſt y Arká Nowego Teſtámentu.

WTORA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza ieſt Arką Nowego Teſtamentu.

Co znáczy ły Arki ſtárego zakonu.

O Dwu Arkách czytamy w ſtárym Zakonie/ á obie te znáczyły Naświetßą Pánne Nowego Teſtamentu Arke; ktora ſie dla tego/ mowi Ambrozy ś. zowie Arka/ iż w żywoćie ſwoim/ geſtabat Teſtamenti hæredem.

Pierwßa tedy Arká w Teſtámencie ſtárym opiſuie ſie/ zbudowána od Noego/ ktorego záwoławßy do ſiebie Pan Bog rzecze mu/ Delebo hominem, quem creaui, à facie terræ, ab homine vſque ad animantia, à reptili vſque ad volucres cæli, pænitet enim me feciſſe eos. Słuchay Noe/ tak ſie záwźiełá ſwawola y grzechy miedzy ludźmi/ iż mi tego żal/ żem ich kiedy ſtworzył: dla tegoż pußcze potop na wßytek świát/ y wygubie nietylko ludźie/ ále y źwierzętá wßytkie/ y ptaſtwo wßytko po świećie. A żeś ty ieſt człowiek ſprawiedliwy/ dobry/ przeto ćiebie z ſynámi twoimi y z żonámi ich zoſtawie żywo. Idźże Fac tibi arcam de lignis leuigatis: manſiunculas in arca facies & bitumine linies intrinſecus & extrinſecus, &c. Feneſtram in Arca facies, & in cubito conſummabis ſumitatem eius. Zbuduy powiáda ſobie Arke/ tak wiele łokći diuga/ tak wiele łokći ßeroka y tak wyſoka: á ná wierzchu vczyniß okno/ tylko ná ieden łokieć. A to wßytko bedźieß robił z drzewá wyheblowánego kßtałtnie/ aby ſie wßytkie bálki rownuśienko z ſobą zpaiáły.

Gen cap. 6.

Tá Arka/ Chrześćiánie znáczyłá nam Panne Naświerßa: ex lignis leuigatis factam to ieſt vrodzoną ze krwie onych świętych krolow/ pátryárchow y Prorokow ſtárego zakonu. A dla tego o niey mowi kościoł święty Regali ex progenie Maria exorta refulget.

Arká Noego iáko Pánna Naſwiętßa ktorſzego wáłá

A że kazał P. Bog w tey Arce porobić komorki/ Mansiunculas in Arca facies, tedy te komorki znáczą/ trzy cześći duſse iey błogosławioney/ Rozum/ pámięć/ y wola. Abowiem ták rozum miałá oświecony od P. Bogá w ſobie Naświetſsa Pánná Márya/ iż záraz przy Poczęciu ſwoim w żywoćie máćierzyńſkim/ poznałá P. Bogá Stworce ſwoiego/ y wſsytkie táiemnice niebieſkie. A przeto mowi ſámá o ſobie. Exultauit Spiritꝰ meus in Deo ſalutari meo. Pámięć záśie ták miałá wyborna y doſkonała/ iż cokolwiek dobrodźieyſtwá Bog wſsechmogacy narodowi ludzkiemu vczynić raczył/ to ták miałá ná pámięći vſtáwnie/iákoby obecnie ná to pátrzáłá Sicut locutus eſt ad Patres noſtros, Abraham & ſemini eius in ſæcula. Wola nákoniec ſwoie/ ták miałá zordynowána y poddána woli Boſkiey/ iż niczym nieśmiałá ſie zprzećiwić Stworcy ſwoiemu/ lubo iey rzecz nie podobna Anyoł obwieśćił/ iż miałá y bez náruſsenia Pánieńſtwá ſwego Syná porodźić/ y ſyná mieć tákowego/ ktoryby nie tylko miał bydź człowiekiem/ ále też oraz y Bogiem. Ná ták niepodobna tedy legácya/ nic nie rzekłá Pánná Naświeſsa ieno poſtuſseńſtwo ſwoie oświadczyłá/ Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuum. Lucæ 1.

A że támte Arkę drzewiána/ kazał Pan Bog kliiem/ y wewnątrz y zewnątrz náſmárować/ áby nie przemokłá y nie ćiekłá Bitumine linies intrinſecus & extrinſecus. Tedy przez ten klyi ktory niedopuſsczał ćiec oney Arce/ rozumie ſie w Naświeſsey pánnie łáſką Duchá ś. y ná duſsę/ y ná ćiáło ták hoynie wylana/ iż grzechu żadnego/ áni pierworodnego/ áni vczynkowego niedopuścił ná nie. Ztąd ia Anyoł pozdrawiáiąc mowi. Aue gratia plena. A ſam Oblubieniec potym Chryſtus Jezus dźiwuie ſie iey piękności mowiąc. Quam pulchra es, & quam decora chariſſima in delicijs! Et macula non eſt in te. Cant. c. 4. & 7.

Co záś Piſmo ś. opiſuiąc Arkę Nowego/ powiáda/ że byłá długa łokći trzyſtá/ ſzeroka łokći pięćdźieſiąt/ á wyſoka łokći trzydźieśći. Co przez długość znáczy ſie wiárá iey doſkonała/ iák o niey Elżbietá ś. wyznáłá. Beata quæ credidiſti, quoniam perficientur ea, quæ dicta ſunt tibi à Domino. Przez ſzerokość rozumie ſie iey miłość gorąca przećiwko P. Bogu ſwoiemu/ y naprzećiwko bliźkiemu. Co ſámá oświádczyłá mowiąc. Ego dilecto meo, & ad me conuerſio eius. A przez wyſokość nákoniec/ głęboko poniżona iey pokorá znáczy ſie/ ná ktora Bog z wyſokiego máieſtatu ſwoiego poyźrzał/ Quia reſpexit humilitatem Ancillæ ſuæ &c y obrał zá Mátkę/ iednorodzonemu Synowi ſwoiemu. Lucæ 1. Cant. 7.

Okno nákoniec Arki Noego/ przez ktore wypuſsczona byłá gołębicá ktora przyniosłá rożeczkę oliwną/ dáiący znáć Noemu/ iż iuż wody opadáią/ y potop vſtáie/ Znáczy niepokaláną czyſtość/ y pánieńſtwo Naświeſsey Bogárodźićielki/ przez ktore weſsło y wyſsło ſłowo ono przedwieczne/ Chryſtus Jezus/ ktory nam roſsczkę oliwną/ znák miłosierdźia Bogá Oycá y pokoiu przyniosł ná ſobie. Ipſe eſt pax noſtra, qui fecit vtraque vnum, y ſam nas ziednoczył z Pánem Bogiem/ ktorzyſmy ſie byli przez grzech rozrośnili/ y leżeli w ćiemnościách/ odrzuceni od łáſki Páná Bogá náſsego. To pierwſsa Arká Noego. Ephes. 2

Druga Arká byłá w ſtárym Teſtámencie Moyżeſsową/ ktoro P. Bog roſkazał był Moyżeſsowi vrobić/ z drzewá Setim/ obiwſsy ze ſsczyrego złotá tablicámi/ ták we wnątrz iáko y zwierzchu. Et deaurabis eam auro mundiſſimo intus & foris. Ná ktorey Arce/ byli dwáy Cherubini złoći/ twarzámi do ſiebie/ ieden zwierzchu/ á drugi z dołu. A w ſámey Arce/ byłá rozgá Aáronowá/ były tablice kámienne/ z dźieśięćiorgiem Bożym przykazániem/ byłá też y mánná/ ktora Żydźi iadáli ná puſsczy. Te tedy Arkę chowano w przybytku Páńſkim koſstownie zrobionym/ w tey przegrodźie/ ktoro zwano Sancta Sanctorum. A ſáme Arkę/ zwáno Arkę páńſką/ áboli Arkę Teſtámentu páńſkiego. Exod. 25.

Lecz y tá Arká znáczyłá nam pánnę Naświeſsą/ wzłocona wewnątrz ná duſsy niewinnością/ pierworodną/ y dárámi Duchá ś. á zwierzchu ná ćiele świątobliwością niewypowiedźiáną Czemużby tá Arká Moyżeſsowá.

y cno-

noy cnotámi pobożnymi/ták/ że żadney zmázy/ y powßedniego grzechu ná ſobie nie miáłá. Tota pulchra es amica mea, & macula non eſt in te. Ktorey pięknośći zádźiwiwßy ſie świety Dyonizyus Areopágitá/ gdy ia tu ná ziemi ießcze żyiocá obaczył/ te ſłowá w kśiegách ſwoich nápiſał. Teſtor Deum, quia ad eius aſpectum, tantus me Diuinus ſplendor circumfulſit exterius, & irradiauit interius, tantaque odoramentorum ipſius fragrantia in me redundauit, quod niſi diuina me docuiſſent, ac niſi ratione & fide didiciſſem, aliam eſſe Deitatem, nullam aliam præter ipſam putauiſſem.

Cant. 4.

Co znáczy ſi Cherubini.

Cherubini záśie oni ná Arce poſtáwieni/ z wierzchu ieden/ á drugi z dołu ná ſie pogladáiacy/ nic inßego nie znácza w Pánnie Náświetßey/ ieno Virginitatem & fecunditatem, że oraz byłá Pánna y Mátka/ czyſtośći nic nie nárußywßy. Ecce Virgo concipiet & pariet filium.

Iſaiæ 7.

Co znáczy tá Mánná.

A Mánná w tey Arce ſchowána/ znáczyłá Boſtwo Páná Chryſtuſowo: w żywośćie Pánny Máryey zákryte/ rożczká Ááronowá duße iego Przenaświetßa: á tablice kámienne ciáło vformowáne ze krwie Naświetßey Pánny/ o ktorey dla tego Kośćiot ś. śpiewa. In tua ſe clauſit viſcera factus homo. Ztąd Bernat świety táki ſkarb nie oßácowány w iey żywośćie Przenaświetßym vwazáiąc/ zowie ią Parentum reparatricem, poſterorum viuificatricem. iż oná zoſtawßy Mátke Bogá Przedwiecznego/ zaſługámi ſwoimi/ náprawiłá wßytkim co przednia byli ſtrácone zbáwienie/ y wßytkich co po niey bydź mieli wybráni Páńſcy áż do dniá oſtátniego/ ożywiłá nádźieie/ że zá iey przyczyna otrzymáią miłośierdźie od Chryſtuſá Jezuſá Bogá náßego.

S. Bern. Hom: 2. ſuper miſſus eſt.

Słußnie tedy Panná Naświetßa ieſt názwána Kśiegą rodzaiu Chryſtuſá Jezuſá/ ábowiem vwazáiąc wßytkie dobrodźieyſtwá Boſkie/ ktore narodowi náßemu ludzkiemu pokazáć raczył/ nic wiekßego wyczytáć nie mozemy/ iáko to/ że nam dał táką Pánnę zá Pátronke y Dobrodźiyke wßytkim vciekáiącym ſie pod iey obrone/ ktora ieſt zgromádzeniem wßytkich cnot świetych/ ktora ieſt przybytkiem Duchá świętego.

Słußnie názwána y Arká nowego Teſtámentu/ bo w żywośćie ſwoim nośiłá Páná y Dźiedźica Teſtámentu/ y byłá oraz Mátka Bogá y człowieká Chryſtuſá Jezuſá; z czego iey żaden człowieczy y Anyelſki iezyk wychwalić nie może/ żaden nayſubtelnieyßy dowćip przyſtoynych dźiek nie wymyśli. Dámáſcen świety Virginem non hominum linguæ, non mundo, ſublimior Angelorum mens, ſat dignis laudibus exæquari poteſt.

Serm. 1. de virg.

Zebyśmy iednák przez tę Pánnę/ ktora ieſt wielką Kśiegą ſupplik grzeßnych ludźi/ wzdychánia y modlitwy náße/ do ſyná iey namiłßego poſłáli/ y iáko w Arce zamknioney żądania náße prywatne/ y potrzeby wßytkiego Kośćiołá Kátholickiego/ á oſobliwie Oyczyzny náßey Korony Polſkiey/ przed Boſki máieſtat wyprawili/ nabożnym ſercem wßyſcy do niey zawołaymy/ Eia ergo aduocata noſtra, illos tuos miſericordes oculos ad nos conuerte, & Ieſum benedictũ fructũ ventris tui, nobis poſt hoc exiliũ oſtẽde O clemens. O pia. O dulcis Virgo Maria ktora opływaß w roſkoßách niebieſkich/ pátrzac vſtáwnie ná ſyná twoiego kochanego Jezuſá Chryſtuſá Qui viuit & regnat in ſæcula ſæculorum. Amen.

Ná dźień S. Thomaſzá Apoſtoła.

Ewángelia v Ianá ś. w Rozdź: XX.

W Són czás: Thomáß ieden ze dwunaſtu / ktorego zowią Dydymus / nie był z nimi kiedy przyßedł Jezus / mowili mu tedy drudzy vczniowie: widźieliſmy Pana. A on im rzekł: Jesli nie vyźrze w relu iego przebicia gwoździ / á nie włoże pálca mego na mieyſce gwoździ / y nie włoże ręki moiey w bok iego: nie vwierze. A po ośmi dni / byli zaśie vczniowie iego w domu; y Thomaß z nimi. Przyßedł Jezus drzwiami zámkmonymi / y ſtánął w poyśrzodku / y rzekł: pokoy wam. Potym rzekł Tomaßowi: Sciągni ſám pálec twoy / a ogláday ręce moie / y sciągni rękę twoię / á włoż ią w bok moy: á nie bądź niewiernym / ale wiernym. Odpowiedźiał Thomaß / y rzekł mu: Pan moy y Bog moy. Powiedźiał mu Jezus: Jżeś mie vyźrzał Thomaßu / vwierzyłeś. Błogoſławieni ktorzy nie widźi li / á vwierzyli.

KAZANIE PIERWSZE

O Pokoiu dánym nam przez Páná Chryſtuſá.

Stetit Ieſus in medio diſcipulorum ſuorum, & dixit eis, Pax vobis. *Joan:. 20.*

Ludźie źli nigdy nie ſą ludźiom dobrym przyiaźni.

JAgdy miedzy grzeßnym á ſprawiedliwym człowiekiem zgoda bydź nie może / Sluchacze w Pánu Bogu mili / bo człowiek złośliwy / y w grzechách ſie kochaiący / vſtáwnie myśli / iákoby mogł potrepić ſprawiedliwego / lubo mu nic nie ieſt winien / tylko że nie żyie ták ſwowolnie iáko on / á cnotliwymi poſtępkámi ſwoimi / ieſt iákoby przećiwny niepráwośćiom iego. Powiáda tedy Pan Bog przez Jżáiaßá Proroká / iż ſię mnie ſpráwiedliwy podoba / y lubo go będą prześládować grzeßnicy / przećie mu ia dam pociechy z niebá / y posádzę go w pokoiu. Ego Dominus, creaui fructum labiorum Pacé, pacē ei qui longè & pacē ei qui propè & ſanaui eū. Ja powiáda ieſtem Bog / ktorym vczynił pożytek rzeczą ſáma tych słow / ktore wyßły z vſt moich / y vleczyłem tych ktorzy byli blizko / y tych ktorzy byli daleko / dawßy im pokoy zupełny / doſkonały / powßechny. Cap. 57.

Jáko-

Jákoby chćiał rzec Bog wßechmogacy / obiecałem ia wam dáć ſyná moiego iednorodzonego / ktory ieſt ſłowem moim przedwiecznym / áby vczynił pokoy miedzy mną á miedzy wámi / coście ſie odemnie oddalili: á tożem wam to rzecza ſáma zyścił / poſłałem go ná świát / áby ſie ſtał człowiekiem / y áby vmárßy zá człowieká / vleczył tych krwią ſwoią / y záprowádźił do pokoiu wiecznego / ktorzy iuż pomárli dawno y ſtoią iákoby bliſko fortki niebieſkiey / czekáiąc rychłoli ich ſyn moy z otchláni piekielney wyrwie / y záprowádźi ná pokoy do Kroleſtwá niebieſkiego. Vleczyłem też oraz y tych / ktorzy ſtoią dáleko / co ſie dopiro máią názodźić / y vwierzyć w Chryſtuſá / á potym pomárßy w pobożności / máią ſie doſtáć do tegoż pokoiu wiecznego / gdźie y drudzy; y tám beda wßyſcy weſpoł zemna y z Synem moim / zázywáć onych roſkoßy wiekuiſtych / ktorem dla was ſtworzył. Sedebunt in pulchritudine pacis & in requie opulenta. mowi Jzáiaß prorok. Cap. 32.

Ten tedy pokoy dźiśia Zbáwićiel náß powiáda vczniom ſwoim / ſtánawßy w poyśrzodku ich / iákoścíe ſłyßeli w Ewángeliey dźiśieyßey. Stetit Ieſus in medio diſcipulorum ſuorum, & dixit eis, Pax vobis.

Przeto ná dźiśieyßym kazániu / vważym krotko / iáki to pokoy / Chryſtus pan obiecuie vczniom ſwoim / y czemu go ſtánawßy w pośrzodku opowiáda.

Zbáwićielu náß / ktory nie ieſteś Bogiem roſtyrkow / ále Bogiem pokoiu. Pacificans per ſanguinem crucis, ſiue quæ in cælis, ſiue quæ in terris ſunt. day nam prośimy ćie ſpokoyne ſłowá twoiego świętego ſłuchánie / day ochotne woley twoiey świętey wykonánie / day niebieſkiego pokoiu twoiego ßcześliwe otrzymánie. Colos. 1.

Pierwsza Częsc

Co to ieſt Pokoy; y iáki nam pokoy Chryſtus Pan przyniosł.

Iudicum 6.

W Kśiegách Sędźiow czytamy / iż gdy Zydźi przez lat śiedm opprymowáni byli od Mádyáńczykow woynámi vſtáwnymi / ták / że w domách ſwoich mießkáć nie śmieli / ieno ſie po ſkałách / po lásách / y po iáſkiniách vſtáwnie kryli. Tedy vzaliwßy ſie Pan Bog nedze ich / poſłał Anyołá ſwego do Gedeoná / ktory ná ten czás młocił zboże / áby przygotowawßy ſobie żywnośći cokolwiek mogł vćiec co predzey / przed zabiegámi Mádyáńſkimi / ktorzy w zagony roſpuśćiwßy lud ſwoy / plondrowáli wßytkie katy źiemie Zydowſkiey.

Dla opuszczenia zakonu Zydzi częſtokroć byli trapieni woynámi y niewolą od pogránicznych narodow.

Przyßedßy tedy Anyoł do niego mowi mu / Dominus tecum virorum fortiſſime. pomaga Bog mężu rycerſki / poſłał mie p. Bog do ćiebie / ábyś tego meſtwá twego zázył ná Mádyánity / y był Hetmánem ludu ſwoiego. Gedeon zádźiwiwßy ſie / że go od cepow do buláwy bioro / rzecze Anyołowi / Si inueni gratiam coram te, da mihi ſignum quod tu ſis qui loqueris ad me. Ponieważem powiáda ták łáſke nálazł w oczu twoich / żeś mie pánie obrał zá Hetmáná ludu wßytkiego proße ćie / day mi znák iáki / ktorym bym ſie vbeſpieczył / że to ták bedźie iáko mi obiecuieß / á nie ináczey. Odpowie mu Anyoł Ego ero tecum: á ty tym czáſem idź weź kozielká / vwarzże go / á potym mi go ofiáruieß ná tey ſkále / ktorać to pokázuie. A wyćiągnawßy reke / vkaże mu laſeczko / ktora trzymał w rece / one ſkále / z ktorey / iák ſkoro ſie dotknął / wyniknął płomień /

mień / y ſpalił ofiáre one. Czym bárzo ſtrwożywßy ſie Gedeon / pocznie ſie frásować / iż on Anyoł zniknął od niego / á nie informował go we wßytkim / coby miał czynić. W tym mu ſam pan Bog z niebá rzecze / Pax tecum, ne timeas, non morieris.

Stárego Zakonu dźieie były figurá dźieiow Nowego Zakonu.

Swiety Iſydorus wykładáiąc to mieyſce / powiáda / iż tá laſká ktora Anyoł dotknął ſie był ſkały / znáczyłá Krzyż ś. A ſamá ſkáłá / znáczyłá Chrzyſtuſá Páná; płomień z tey ſkáły / znáczy miłość ktora Chryſtus pan pokazał narodowi ludzkiemu. Ten koźieł co go Gedeon ofiárował / znáczy grzechy ludzkie. A tá nákoniec lekliwość Gedeonowá / ktory ſie bał Anyołá y Mádyánitow / znáczy boiaźń ludźi grzeßnych / ktorzy ſie boią / gniewu páńſkiego / y mak piekielnych / przez czárty przeklete im náznáczonych.

Lecz gdy tá laſká dotknełá ſie ſkáły / y ſpaliłá ofiárowáyego zá grzechy koźiełká / ſtyßány był głos z niebá / Pax tecum, non morieris. Jákoby dáiący znáć świátu wßytkiemu / iż Chryſtus Pan vmárßy ná krzyżu / niewypowieďźiáną miłośćią ſwoią ſpalił grzechy náße / y przeiednawßy nas Bogu Oycu / pokoy przyniosł ná świát / ktory dźiśia opowiáda vczniom ſwoim mowiąc: Pax vobis, ego ſum, nolite timere.

Przetoż iáko Gedeon bedąc vbeſpieczony od Páná Bogá tákowym widzeniem Anyołá iego / y ſtyßeniem głoſu z niebá Pax tecum, poſtáwił ná oney ſkále Ołtarz pánu Bogu / ktory názwał Domini Pax, ábo iáko text Zydowſki brzmi w ſobie Dominus pacis. Ták y my pátrząc ná Chryſtuſá záwießonego ná Ołtarzu Krzyżá ś. gdźie zá grzechy náße ſtał ſie ofiára / wyznawáiąc ták wielkie dobrodźieyſtwá iego / iż nam pokoy vczynił z Pánem Bogiem / názwáć go ſłußnie muſimy Dominus pacis. Ipſe eſt enim pax noſtra, mowi Páweł ś. qui fecit vtraq; vnum, interficiens inimicitias in ſemetipſo. Ephes: cap. 2.

Iáko Gedeon figurował Thomaßá ś.

A co ſie dźiało miedzy Anyołem y Gedeonem / to wßytko było figura dźiśieyßego poſtępku / miedzy Chryſtuſem Pánem y Thomaßem ś. ktorego dźiś pámiątkę obchodźimy. Abowiem iáko Gedeona Anyoł názwał. Virorum fortiſſimum, ták my Thomaßá ś. názwáć możemy Diſcipulorum fortiſſimum, bo gdy Pan ßedł wskrzeßáć Lázárzá / odradzáli mu drudzy Vczniowie áby tám nie chodźił / bo ćie powiáda Pánie zábiią / y nam ſie doſtánie przy tobie. Rabbi nunc quærebant te Iudæi lapidare, & iterum vadis illuc? A Thomaß ś. widząc iż ſie polękali Apoſtołowie wßyſcy / nie boyćie ſie / rzecze do nich / á Páná nie odſtępuymy przećie; á ieśliby co przypadło tákiego nań / vmrzyimy y my przy nim / iáko ſie cnotliwym ſługom godźi. Eamus & nos, & moriamur cum illo.

Záwße Zydźi nie dowierzáli Pánu Bogu przeto káżdey rzeczy znáku iákiego potrzebowáli od niego.

Tákże iáko Gedeon / wątpiąc ieśli to prawdźiwy Anyoł Páński co z nim rozmawia / prośi go áby mu dał znák iáki mocy Páńſkiey / Da mihi ſignũ, quod tu ſis qui loqueris ad me. Ták też Thomaß ś. wątpiąc / ieśli to był prawdźiwy Chrzyſtus ktory ſie vkázał był vczniom ſwoim w niebytności iego / mowi do nich / Niſi videro in manibus eius fixuram clauorum, & mittam digitum meum in locum clauorum, non credam.

Przetoż iáko Gedeonowi dał znák o ſobie P. Bog / iż ieſt Bogiem wiecznym y mocnym / w oſobie tego Anyołá / kiedy laſka dotknąwßy ſie ſkały / ſpalił cudownie Ofiáre vczyniona od Gedeoná. Ták dźiśia Thomaßowi świętemu / dáie znák prawdźiwy Chrzyſtus Pan o ſobie / iż ieſt Bogiem / przeznáczonym przez one ſkáłe / y ktory był záwießonym ná drzewie Krzyżá ś. przeto mu káże włożyć rękę w bok ſwoy przenaświetßy / áby iáko od ogniá z piecá wychodzącego / zágrzał ſie od ran iego świętych / ktore iáko płomień z ſkały wychodzącey przed oczymá Gedeonowymi / ſpaliły grzechy świátá wßytkiego.

Do tego / iáko Gedeon ſłyßał ſłowá poćießne z vſt Anyelſkich / Pax tecum, noli timere, Ták y Thomaß święty / ze wßytkimi Apoſtołámi zgromádzonymi w kupę / vſłyßał te poćießne ſłowá od Chryſtuſá Páná / Pax vobis, ego ſum, nolite timere.

Nákoniec / iáko Gedeon bedąc iuż vpewniony o ſwoim Hetmáńſtwie / y o pewney wygráney z nieprzyiaćioł Mádyáni-

dyánitow / ktorych miał pobić / vczyniwßy pokłon P. Bogu / wyſtáwił mu Oltarz / ktory piſmo ś. zowie vſque in hodiernum diem, Dominus pacis. Ták Thomaß ś. obaczywßy rány Páńſkie / y poznawßy / iż ieſt prawdźiwym człowiekiem y prawdźiwym Bogiem / klęknął przed nim / y vczynił mu Oltarz wyznánia Boſtwá iego / z napiſem vſq; in præſentem diem, & vſq; in æternum, Dominus meus, & Deus meus.

Ten tedy Bog náß odpráwiwßy ná krzyżu woyne z śmiercią / z pieklem / y z grzechámi náßymi. Ibi enim confregit potentias, arcum, ſcutum, gladium, & bellum. Vczynił nam pokoy z Bogiem Oycem / y ſtánawßy w poyśrzodku Vczniow ſwoich publikował go świátu wßytkiemu. Et dixit eis, Pax vobis.

Pſal. 27.

Dwoiáki pokoy Ludźie máią

Maćie tedy wiedźieć Chrześćiánie / iż dwoiáki ieſt pokoy ná tym świećie. Jeden niebieſki / dány nam z niebá przez Chryſtuſá. A drugi świátowy / zmyślony od ludźi złośliwych. Támten ieſt ná dußy / y ſumnieniu dobrym. A ow ná ięzyku / y ſtowkách zdrádliwych. Ten publikuie grzeßnicy Dicentes pax, pax, & non eſt pax. A támten záleca teſtámentem ſwoim Zbáwićiel náß / mowiąc do Vczniow ſwoich. Pacem meam do vobis, pacem relinquo vobis, non quomodo mundus dat ego do vobis.

Hier. 6.

S. Aug. lib. 19 de Ciuitate Dei, cap. 13, in Pſal. 7.

Pokoy od páná Chryſtuſá dány / ták opiſuie Auguſtyn ś. Pax eſt ordinata concordia, & tranquillitas ordinis. A Caſſiodorus záśie. Pax eſt tranquillitas animorum concordantium in bonũ, iákoby chcący pokazáć / iż pokoy z niebá dány podbija wßytkie żądze náße / pod poſłußeństwo / rozum mowi / á záś rozum náß pod poſłußeństwo P. Bogu / á to względem końcá dobrego / ktory chce mieć człowieká w zgodźie / y z Pánem Bogiem / y z ſumnieniem iego / y z bliźnim iego. Ktore wßytkie trzy rzeczy wiaża ſie miłośćią / iáko łáńcuchem iákim złotym / áby ztąd pochodźiły pożądáne owoce Duchá ś. Fructus autem Spiritus charitas, gaudium, pax. mowi Páwel ś. Y dla tego do Rzymian piſąc / tákich ſłow w pozdrowieniu ich záżywa / Gratia vobis & pax à Deo Patre noſtro & Domino Ieſu Chriſto.

Czemuż ich tedy pokoiem pozdrawia Páwel świety? czemu nie záżywa inßych ſłow / iáko my teraz czyniemy / Służby moie oddawam w łáſke wáßmośćiow. Odpowiáda Chryzoſtom ś. ná dźiśieyßa Ewángelia piſąc / iż gdy práwi Páwel ś. pozdrawia Rzymiány záżywáiąc tych ſłow *Pokoy wam* tedy przez te ſłowá / życzy im wßytkiego dobrego od Páná Bogá. Qui enim pacem dedit, vno verbo omnia dedit. Ztąd Swiety Auguſtyn mowi. Tantum eſt pacis bonum, vt etiam in terrenis, atque mortalibus, nil gratius ſoleat audiri, nil deſiderabilius concupiſci, nil melius inueniri, nil fælicius poſſideri.

Libr. de Ciuit. capite 11.

Doznał tego Dawid ś. ná ſobie / zá grzechy ktorymi obrażał máieſtat Boſki pokutuiąc Genua mea infirmata à ieiunio, & caro mea immutata eſt propter oleum. Kiedym powiáda pościł / y biczował ſie zá grzechy moie / ćießko mi to w prawdźie było / iuż mi práwi y nogi nie ſłużyły com ſie był zmorzył / y ſam wyżołkłem był ná twarzy / y wyſech ná wßytkim ćiele iáko woſk. Alem ſie z tego vćießył / żem ſobie páná Bogá moiego przeiednał / żem ſobie ſumnienie vſpokoił. Cor meum & caro mea exultauerunt in Deum viuũ. Przeto y wßyſcy inni pokutuiący niechay mie w tym náśláduią. Abowiem Pax multa diligentibus legem tuam, & non eſt illis ſcandalũ.

Pſal. 34.

Pſal. 83.

Pſal. 118.

Pokoy záśie świátá tego / ieſt pokoy zdrádliwy / pokoy nieporządny / y wßytek w zámießániu położony ták Mędrzec mowi / Et in magno viuentes inſcitiæ bello, tot, & tam magna mala, pacem appellant. Kiedy y głupſtwo ná rozumie / y złość na ſercu / y zdrádá w vśćiech / y chćiwość cudzego / y niepoſłußeństwo ſtárßym / w ludźiách grzeßnych znáyduie ſie / w ten czás oni powiádáią bydź v śiebie pokoy.

Sap. 14.

Tákiego pokoiu winßuiąc Joáb Amáźie / rzekł do niego / Salue mi frater, á obłápiáiąc go / przebił go bronią ſwoią z zádu / & effudit inteſtina eius in terram. Z tákim pokoiem przywitał Páná Judaß w Ogroycu / Aue Rabbi. á wydał go ná śmierć okrutno Zy-

2. Reg. 20

mień / y ſpalił ofiáre one. Czym bárzo ſtrwożywßy ſie Gedeon / pocznie ſie frąſować / iż on Anyoł zniknął od niego / á nie informował go we wßytkim / coby miał czynić. W tym mu ſam pan Bog z nieba rzecze / Pax tecum, ne timeas, non morieris.

Stárego Zakonu dźieie były figurą dźieiow Nowego Zakonu.

Swiety Jſydorus wykładáiąc to mieyſce / powiáda / iż tá laſká ktorą Anyoł dotknął ſie był ſkały / znáczyłá Krzyż ś. A ſámá ſkálá / znáczyłá Chryſtuſá Páná; płomień z tey ſkały / znáczy miłość ktorą Chryſtus pan pokazał narodowi ludzkiemu. Ten kożieł co go Gedeon ofiárował / znáczy grzechy ludzkie. A tá nákoniec lękliwość Gedeonową / ktory ſie bał Anyołá y Náduánitow / znáczy boiaźń ludźi grzeßnych / ktorzy ſie boią / gniewu páńſkiego / y mąk piekielnych / przez ſzárty przeklęte im náznáczonych.

Lecz gdy tá laſká dotknełá ſie ſkáły / y ſpaliłá ofiárowáßego zá grzechy kożiełká / ſłyßány był głos z nieba / Pax tecum, non morieris. Jákoby dáiący znáć świátu wßytkiemu / iż Chryſtus Pan vmárßy ná krzyżu / niewypowiedźiáną miłośćią ſwoią ſpalił grzechy náße / y przeiednawßy nas Bogu Oycu / pokoy przyniołł ná świát / ktory dźiśia opowiáda vczniom ſwoim mowiąc: Pax vobis, ego ſum, nolite timere.

Przetoż iáko Gedeon bedąc vbeſpieczony od Páná Bogá tákowym widzeniem Anyołá iego / y ſłyßeniem głoſu z nieba Pax tecum, poſtáwił ná oney ſkále Ołtarz pánu Bogu / ktory názwał Domini Pax, ábo iáko text Zydowſki brzmi w ſobie Dominus pacis. Ták y my pátrząc ná Chryſtuſá záwießonego ná Ołtarzu Krzyżá ś. gdźie zá grzechy náße oſtał ſie ofiárą / wyznawáiąc ták wielkie dobrodźieyſtwá iego / iż nam pokoy vczynił z Pánem Bogiem / názwáć go ſłußnie muſimy Dominus pacis. Ipſe eſt enim pax noſtra, mowi Páweł ś. qui fecit vtraq; vnum, interficiens inimicitias in ſemetipſo. Ephes: cap. 2.

Iáko Gedeon figurował Thomáßá ś.

A co ſie dźiało miedzy Anyołem y Gedeonem / to wßytko było figurą dźiśieyßego poſtępku / miedzy Chryſtuſem Pánem y Thomaßem ś. ktorego dźiś pámiątkę obchodźimy. Abowiem iáko Gedeona Anyoł názwał. Virorum fortiſſimum, ták my Thomaßá ś. názwáć możemy Diſcipulorum fortiſſimum, bo gdy Pan ßedł wſtrzeßáć Łázárzá / odradzáli mu drudzy Vczniowie áby tám nie chodźił / bo ćie powiáda Pánie zábiią / y nam ſie doſtánie przy tobie. Rabbi nunc quærebant te Iudæi lapidare, & iterum vadis illuc? A Thomaß ś. widząc iż ſie polękali Apoſtołowie wßyſcy / nie boyćie ſie / rzecze do nich / á Páná nie odſtępuymy przećie; á ieśliby co przypadło tákiego nań / vmrzyimy y my przy nim / iáko ſie cnotliwym ſługom godźi. Eamus & nos, & moriamur cum illo.

Záwße Zydźi nie dowierzáli Panu Bogu przeto káżdey rzeczy znáku iákiego potrzebowáli od niego.

Tákże iáko Gedeon / wątpiąc ieśli to prawdźiwy Anyoł Páński co z nim rozmawia / prośi go áby mu dał znák iáki mocy Páńſkiey / Da mihi ſignũ, quod tu ſis qui loqueris ad me. Ták też Thomaß ś. wątpiąc / ieśli to był prawdźiwy Chryſtus ktory ſie vkazał był vczniom ſwoim w niebytności iego / mowi do nich / Niſi videro in manibus eius fixuram clauorum, & mittam digitum meum in locum clauorum, non credam.

Przetoż iáko Gedeonowi dał znák o ſobie P. Bog / iż ieſt Bogiem wiecznym y mocnym / w oſobie tego Anyołá / kiedy laſka dotknąwßy ſie ſkały / ſpalił cudownie Ofiárę vczynioną od Gedeoná. Ták dźiśia Thomaßowi świętemu / dáie znák prawdźiwy Chryſtus Pan o ſobie / iż ieſt Bogiem / przeznáczonym przez one ſkále / y ktory był záwießonym ná drzewie Krzyżá ś. przeto mu każe włożyć rękę w bok ſwoy przenaświetßy / áby iáko od ogniá z piecá wychodzącego / zágrzał ſie od rany iego świętych / ktore iáko płomień z ſkały wychodzącey przed oczymá Gedeonowymi / ſpaliły grzechy świátá wßytkiego.

Do tego / iáko Gedeon ſłyßał ſłowá pocießne z vſt Anyelſkich / Pax tecum, noli timere, Ták y Thomaß święty / ze wßytkimi Apoſtołámi zgromádzonymi w kupę / vſłyßał te pocießne ſłowá od Chryſtuſá Páná / Pax vobis, ego ſum, nolite timere.

Nákoniec / iáko Gedeon bedąc iuż vpewniony o ſwoim Hetmáńſtwie / y o pewney wygrány z nieprzyiációł Mádyáni-

dyánitow / ktorych miał pobić / vczyniwßy pokłon P. Bogu / wyſtáwił mu Oltarz / ktory piſmo ś. zowie vſque in hodiernum diem, Dominus pacis. Ták Thomaß ś. obaczywßy rány Páńſkie / y poznawßy / iż ieſt prawdźiwym człowiekiem y prawdźiwym Bogiem / klęknął przed nim / y vczynił mu Oltarz wyznánia Boſtwá iego / z napiſem vſq; in præſentem diem, & vſq; in æternum, Dominus meus, & Deus meus.

Ten tedy Bog náß odpráwiwßy ná krzyżu woyne z śmiercią / z piekłem / y z grzechámi náßymi. Ibi enim confregit potentias, arcum, ſcutum, gladium, & bellum. Vczynił nam pokoy z Bogiem Oycem / y ſtánawßy w poyśrzodku Vczniow ſwoich publikował go świátu wßytkiemu. Et dixit eis, Pax vobis.

Pſal. 27.

Dwoiáki pokoy ludźie máią

Maćie tedy wiedźieć Chrześćiánie / iż dwoiáki ieſt pokoy ná tym świećie. Jeden niebieſki / dány nam z niebá przez Chryſtuſá. A drugi świátowy / zmyſlony od ludźi złośliwych. Támten ieſt ná dußy / y ſumnieniu dobrym. A ow ná ięzyku / y ſtowkách zdrádliwych. Ten publikuie grzeßnicy Dicentes pax, pax, & non eſt pax. A támten záleca teſtámentem ſwoim Zbáwićiel náß / mowiąc do Vczniow ſwoich. Pacem meam do vobis, pacem relinquo vobis, non quomodo mundus dat ego do vobis.

Hier. 6.

S. Aug. lib. 19 de Ciuitate Dei, cap. 13. in Pſal. 7.

Pokoy od páná Chryſtuſá dány / ták opiſuie Auguſtyn ś. Pax eſt ordinata concordia, & tranquillitas ordinis. A Caſſiodorus záśie. Pax eſt tranquillitas animorum concordantium in bonũ, iákoby chcący pokazáć / iż pokoy z niebá dány podbija wßytkie żądze náße / pod poſtußenſtwo / rozumowi / á záś rozum náß pod poſtußeńſtwo P. Bogu / á to względem końcá dobrego / ktory chce mieć człowieká w zgodźie / y z Pánem Bogiem / y z ſumnieniem iego / y z bliźnim iego. Ktore wßytkie trzy rzeczy wiaża ſie miłośćią / iáko łáńcuchem iákim złotym / áby ztąd pochodźiły pożądane owoce Duchá ś. Fructus autem Spiritus charitas, gaudium, pax. mowi Páwel ś. A dla tego do Rzymian piſząc / tákich ſłow w pozdrowieniu ich záżywa / Gratia vobis & pax à Deo Patre noſtro & Domino Ieſu Chriſto.

Czemuż ich tedy pokoiem pozdrawia Páwel świety? czemu nie záżywa inßych ſłow / iáko my teraz czyniemy / Służby moie oddawam w łáſke wáßmośćiow. Odpowiáda Chryzoſtom ś. ná dźiśieyßa Ewángelia piſząc / iż gdy práwi Páwel ś. pozdrawia Rzymiány záżywáiąc tych ſłow *Pokoy wam* tedy przez te ſłowá / życzy im wßytkiego dobrego od Páná Bogá. Qui enim pacem dedit, vno verbo omnia dedit. Ztąd Swiety Auguſtyn mowi. Tantum eſt pacis bonum, vt etiam in terrenis, atque mortalibus, nil gratius ſoleat audiri, nil deſiderabilius concupiſci, nil melius inueniri, nil fælicius poſſideri.

Libr. de Ciuit. capite 11.

Doznał tego Dawid ś. ná ſobie / zá grzechy ktorymi obrażał máieſtat Boſki pokutuiąc Genua mea infirmata à ieiunio, & caro mea immutata eſt propter oleum. Kiedym powiáda pościł / y biczował ſie zá grzechy moie / ćießko mi to w prawdźie było / iuż mi práwi y nogi nie ſłużyły com ſie był zmorzył / y ſam wyżołkłem był ná twarzy / y wyſech ná wßytkim ćiele ráko woſk. Alem ſie z tego vćießył / żem ſobie páná Bogá moiego przeiednał / żem ſobie ſumnienie vſpokoił. Cor meum & caro mea exultauerunt in Deum viuũ. Przeto y wßyſcy inni pokutuiący niechay mie w tym náśláduią. Abowiem Pax multa diligentibus legem tuam, & non eſt illis ſcandalũ.

Pſal. 34.

Pſal. 83.

Pſal. 118.

Pokoy záśie świátá tego / ieſt pokoy zdrádliwy / pokoy nieporządny / y wßytek w zámießániu położony ták Mędrzec mowi / Et in magno viuentes inſcitiæ bello, tot, & tam magna mala, pacem appellant. Kiedy y głupſtwo ná rozumie / y złość na ſercu / y zdrádá w vśćiech / y chćiwość cudzego / y niepoſtußeńſtwo ſtárßym / w ludźiách grzeßnych znáyduie ſie / w ten czás oni powiádáią bydź v śiebie pokoy.

Sap. 14.

Tákiego pokoiu winßuiąc Joáb Amáźie / rzekł do niego / Salue mi frater, á obłápiáiąc go / przebił go bronią ſwoią z zádu / & effudit inteſtina eius in terram. Z tákim pokoiem przywitał Páná Judaß w Ogroycu / Aue Rabbi. á wydał go ná śmierć okrutną Zy-

2. Reg. 20

dom. Tákich przykładow maiąy tysiącámi w świeckich Hiſtoryach. A dla tego Prorok nárzekaiąc ná táki pokoy mowi: Ecce in pace amaritudo mea amariſſima. Już mi powiáda táki pokoy gorzkośćia ſtánął w gárdle/ á coż kiedybym ießcze ná ich niepokoy tráfił? Ktoż by to iáko Chamalcontowie iácy w káżdey ſpráwie odmieniáią ſie/ inßo rzecz mowią/ á inßo czynią. Non eſt amicus tutus, non eſt frater firmus, mowi Chryzoſtom świety/ ſublatum eſt pacis & charitatis donum, innumerabiles vbiq; laruæ, & ſimulatæ faciesi multæ ouinæ pelles, & innumeri lupi ſub his occultati. Qui prius adulabantur, blandiebantur, & manus oſculabantur, comperiuntur eſſe lupi.

Isa. 38.

Hom. de Auari.

A Plutárchus/ dźiwuiąc ſie táko zá pożytkiem ſwoim/ ábo złośćia wrodzona odmieniáia ſie/ ludźie niepoczćiwego żyćia/ ták o nich krotko powiedźiał. Speculi ritu, externorum affectum, vitarum & motuum imagines in ſe recipiunt. Kto chce powiáda/ poznáć przyiaćielá/ á zdrayce/ ábo pochlebce/ niechże mu ſie ieno pilno przypátrzy/ obaczy wnet iáko ſie on będźie Pánu przypodobał ſurowośćia/ ieśli Páná widźi ſrogiego. Jeśli pijánice/ on napierwey wypije. Jeśli cudzołoźnikà/ on w poſelſtwie iść nie wymowi ſie; y pierwey poydźie niżeli mu roſtażą/ Czemuż? żeby ieno ſobie ſerce Páńſkie vchwyćił/ á dopiał tego o co ſie ſtárą. Et quæ eſt horum omnium cauſa? mowi wzwyß pomieniony Chryzoſtom ś. Ambitio, pecuniarum amor, veſana diuitiarum cupiditas, quæ eſt morbus inſanabilis, & fornax, quæ nunquam extinguitur. Bo zá to w piecu piekielnym na wieki gorzeć będą.

Plut. lib. de Diſs. Acu & Ami.

S. Chryſoſt. Homil. de Auar.

Czego ábyſmy ſie vchronić mogli/ Chryſtus Pan/ przyniosł nam pokoy z nieba/ woyne z grzechami náßymi/ z śmierćią/ y z czártem odprawiwßy: ábyſmy potym wßyſcy żyli w pokoiu z Bogiem/ y z ſumnieniem náßym/ y z bliźnimi náßymi. Quia ex bello pax, & ex pace abundantia. Lecz czemu ten pokoy publikował/ ſtoiąc w pośrzodku Apoſtołow ſwoich ſłuchayćie.

WTORA CZĘSC

Czemu Chryſtus Pan w pośrzodku vczniow ſwoich ſtánął, kiedy im pokoy opowiádał.

Ponieważ wßytkie ſpráwy Páńſkie/ máią oſobliwe táiemnice zákryte/ ktore ſą podáne ná náukę y zbudowánie náße iáko mowi Auguſtyn ś. dla tego y z dźiśieyßey Ewángeliey mamy ſie pytáć/ czemu Chryſtus pan vkazawßy ſie oſmego dniá po zmartwychwſtániu ſwoim Apoſtołom w iednym domie zgromádzonym/ ſtánął w pośrzodku ich/ á nie przy ſtronie kędy ná przednim mieyſcu iáko pan/ áby był rożny od vczniow ſwoich. Stetit in medio diſcipulorum ſuorum, & dixit eis, Pax vobis.

Doktorowie świeći wykładáiąc to mieyſce powiádáią/ á oſobliwie Venerabilis Beda. Jż iáko zbáwienie náße odprawować raczył w pośrzodku źiemie. Operatus eſt ſalutem in medio terræ, áby wßytkim rowno był pomocny do zbáwienia dußnego y odpußczenia grzechow/ vt paſſionem ſuam omnibus offerret æqualiter. Ták też y przez te męke ſwoie ziednány nam pokoy/ od Bogá Oycá/ po wßytkim świećie publikuie przez Apoſtoły ſwoie.

ie. Euntes per vniuerſum orbem prædicate Euangelium vniuerſæ creaturæ. y dla tego we śrzodku ich ſtoi áby od niego iáko od Centrum iákiego śli rowno ná wßytek świát przepowiádáiąc. A że przed tym dawno powiedźiał Duchem prorockim Dawid ś. Orietur in diebus eius iuſtitia & abundantia pacis. Tedy mowiąc do vczniow ſwoich. Pax vobis ſtánął w pośrzodku Kośćiołá ſwoiego/ ktory reprezentowáli oſobámi ſwoimi vczniowie/ iego/ iáko ſerce w pośrzodku ciáłá człowieczego/ áby łáſkę ſwoie/ y Dáry Duchá świętego rownie rozſyłał ná wßytkich. A tym ſámym náuczył Przełożonych wßytkich w Kośćiele ſwoim/ ták świeckich iáko y Duchownych/ iż pokoy ieſt początkiem ſprawiedliwośći y fundámentem/ ták in intentione iáko też in executione. A dla tego Dawid święty powiedźiał Iuſtitia & pax oſculatæ ſunt. Kto chce pokoy mieć w Páńſtwie ſwoim niechże ták we wßytkim ſprawiedliwośći záżywa áby rowno ſtałá ná wagách. Et erit opus iuſtitiæ Pax.

Moralium 5. Arystoteles opiſuiąc/ co to ieſt ſprawiedliwość/ ták mowi Iuſtitia quæ eſt virtus ad alterum, habet medium rei. To ieſt/ ſprawiedliwość záwße muſi mieć kogo coby śrzodkował/ y czynił dekret miedzy rzeczą ſłuſßną y nie ſłuſßną. Cum homines inquit, altercantur, quærunt iudicem medium; quem vocant Mediatorem: & Ius medium quoddam eſt, quemadmodum & Iudex qui eſt iuſtitia animata. Iudex autem ad æqualitatem inæqualia redigit. Ták iáko punkt we śrzodku cyrkułu/ ábo okrągłośći iákiey będąc/ rowne czyni liniie ná wßytkie ſtrony: kiedy ſie pomknie ná ktorą ſtronę/ to iuż wßytkie liniie pomießa/ że żadna z nich nie będźie rowna/ y nie może ſie iuż zwáć Centrum, ale tylko Excentricus.

Podobnym ſpoſobem kiedy Sędźia álbo Przełożony iáki vchybi drogi ſprawiedliwośći/ De cuius ratione eſt, quod ſit medium, & iuſtitia animata quæ conſiſtit in medio. záraz wßytek rząd pomießa y poddáne poturbuie/ że wßytkie potym ſądy/ wßytkie ſtany/ pokoiu mieć nie będą mogły.

Gniewa ſie Pan Bog ná tych barzo/ co to inaczey bogátemu/ inaczey vbogiemu ſprawiedliwość czynią. Wiekßym gárncem mierzą Pánu/ á mnieyßym poddánemu/ inßym korcem do Dworu/ á inßym do tárgu/ przetoż powiedźiał przez Sálomoná. Prou. 20. Pondus & pondus, menſura & menſura, vtrumq; abominabile eſt Deo.

Czytał ſnać to dobrze Carolus IV. Ceſarz Rzymſki/ á żeby był nie przyßedł do tákiey nienawiśći przed máieſtatem páńſkim/ do iákiey przychodźili wßyſcy nieſprawiedliwi Sędźiowie. Gdy záſu iednego ſądząc vſłyßał/ iż ßlachćić ieden możny wykupił oczy Plebanowi ſwoiemu/ że go pozywał o dźieśięćinę/ y klął o Herezyą. Pytał ßlachćicá onego/ dlaczegoby ſie ták okrutnie obßedł z Páſterzem ſwoim/ ktory y ſłußney rzeczy dźieśięćiny vpominał ſie od niego/ y do dobrego go prowadźił/ gdy go nápominał/ áby nie bładźił w Religiey. Odpowiedźiał ßlachćić on w doſtátki y w Rodowitość Fámiliey ſwoiey wſáiąc/ iż ſie to ſtáło w zágniewániu wielkim/ że mie ták zacnego kawálerá znieważył publikuiąc z kázálnice/ álego ia pieniądzmi pogodzę co ludźie wynáydą. A Ceſarz mu rzecze/ nie może tu iednánie ſtánąć ná pieniądze/ bo ten Kapłan oczu ſobie zá pieniądze nie doſtánie/ álu tu trzebá dáć oczy zá oczy/ áby ſie doſyć ſtáło ſprawiedliwośći świętey. A ták go też według dekretu ſwego ſkarał.

A bowiem lud poſpolity niewiedząc czym ſie pokoy w Páńſtwách y Krolestwách záchowuie/ rozumieią że to ſprawiedliwość świátá/ ieſt iákaś kuchárká ábo ſłużbiſtá ludźi bogátych y pieniężnych/ że to powinná czynić co oni roſkażą. Ale w niebie inaczey. A ći co ſą ná mieyſcu páńſkim poſádzeni/ nie według ludzkiey opiniey ſądźić powinni/ ále według boiáźni Boſkiey/ według ſumnienia ſwoiego/ y według krzywdy vczynioney bliźniemu przećiwko ſłuſßności świętey.

Ztąd Biſkup przy Mßey świętey obroćiwßy ſie do ludźi mowi te ſłowá od páná Chryſtuſá do Apoſtołow rzeczone Pax vobis, iákoby nas nápomináiąc/ áby káżdy wſpomniawßy ná poſrzedniká náßego Chryſtuſá Jezuſá/

iż nas poiednał z Bogiem Oycem/ y przyniosł nam pokoy pożądány z niebá/ ſtárał ſie pilnie o záchowánie pokoiu/ przez ktory ábyſmy mieli vſpokoione ſumnienia náße przed Pánem Bogiem/ á śmiálym ſercem y weſołym mogli mowić z Dawidem ś. Stantes erant pedes noſtri in atrijs tuis Ieruſalem, id eſt, in viſione pacis. Jákoby dáiąc znáć/ iż niemáß wprawdźie pokoiu doſkonálego ná tym świećie/ iáki ieſt w niebie/ w onym tryumphuiącym Jeruzalem. Jednákże ileſmy mogli Panie Jezu/ ſtáráliſmy ſie mieć pokoy y ná ſumnieniu/ y miedzy bliźnimi náßymi/ ábyſmy ſie ieno mogli doſtáć do onego wiecznego pokoiu twoiego/ ktoryś nam zálecił przed Apoſtołámi ſwoimi mowiąc: Pax vobis, nolite timere ego ſum.

1. Reg. 14. Saul Krol poki ießcze był nie wypadł z łáſki Páńſkiey/ chcąc wßytek lud záchować w pokoiu/ áby żaden z bogátßych nie wykraczał przećiwko práwu Bożemu w nádźieie doſtátkow ſwoich/ proteſtował ſie przed Pánem Bogiem/ iż y ſynowi ſwoiemu kochánemu/ y ſobie ſámemu nie przepuśćiłby ieśliby ſie co w nim ſámym/ ábo w ſynie iego náydowało nieſpráwiedliwośći/ Domine, ſi in me, aut in Ionata filio meo eſt iniquitas hæc, da oſtenſionem. á ia ſam ſiebie káráć będę.

Podobnego coś miał w ſobie y Traianus Imperator, lubo Pogáńſki człowiek ießcze; y niewiedząc o Bogu prawdźiwym. Ten chcący záchować pokoy miedzy poddánymi ſwoimi/ y ſpráwiedliwość rowną ták miedzy bogátymi/ iáko y miedzy vbogimi podległego ſtanu/ czyniąc Præfectum Prætorij ktory miał w mocy ſwoiey mieć wßytkie ſądy y exekucyą/ dobywßy miecżá z pochew/ podał mu do ręku/ ták do niego mowiąc: Cape ferrum hoc, & ſi recte quidem Imperium geſſero, pro me: ſin autem, contra me hoc vtere gladio.

Nicef. li 3. Hiſtor Cap. 23.

Bo kiedy nierowno będźiem vżywáć tey wagi ſpráwiedliwośći świętey/ ále bogátemu ináczey/ tedy nie záchowamy pokoiu áni z Pánem Bogiem/ ktory ſie o to gniewa/ áni z ſumnieniem náßym/ ktore przez so záwiedźiem/ áni też z bliźnim náßym/ ktorego tákowym ſpoſobem vkrzywdźim. A Chryſtus Pan tego chce po nas żebyſmy nie świátowego pokoiu ßukáli/ ktory ieſt omylny y obłudny/ turbuiąc wßytkie rzeczy ná świećie. Ale pokoiu niebieſkiego/ porządek/ y rowność we wßytkim záchowuiącego/ przez ktorybyſmy ſie ſámi doſtáć mogli do onych pokoiow wiekuiſtych/ przez Rány Chryſtuſowe zgotowánych/ ktory będąc pośrzednikiem náßym v Bogá Oycá/ dáie łáſkom wáßym toż błogoſłáwieńſtwo dźiśia/ktore y po zmartwychwſtániu ſwoim dał był Apoſtołom ſwoim/ mowiąc do wßytkich nas/ Pax vobis, Amen.

KAZANIE WTORE

O miłośći Przełożonych ná przećiwko poddánym ſwoim.

Affer manum tuam & mitte in latus meum. *Joan: 20.*

SCzyniwßy Pan Bog Moyżeßá Przełożonym nád ludem ſwoim wybránym/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ták mu go kazał pilnowáć/ y záwiádowáć nim/ iáko wiecżáwiáduie y ma pilność wrodzoną mátką około dźiatek ſwoich. Przeſtrzegał Moyżeß przykázánia Páńſkiego y ták ludowi onemu vſługował/ że też częſtokroć y zdro-

y zdrowia swoiego nie żałował w nie-
bespieczeństwo podawáć. Gdy sie mu
iednák vstáwnym ßemrániem / y ob-
mowiskámi nádpszykrzyli / osobliwie
żáluiąc tego że z nim wyßli ná puszcza /
gdźie ieno ménne iadáli / á nie mieli
miesá / áni czosnku / áni ogorkow / áni
rzodkwie iáko w Egypćie iadáli. Roz-
gniewawßy sie Moyzeß pocznie mo-
wić do Páná. Cur afflixisti seruum
tuum ? & cur imposuisti pondus vni-
uersi populi super me? Numquid
ego concepi omnem hanc multitudi-
nem vel genui eam, vt dicas mihi:
Porta eos in sinu tuo, sicut portare
solet nutrix infantulum.

Num. 11.

A Pan przećie ná tákowe iego wy-
mowki nie pátrzac / każe mu postá-
remu bydź pásterzem ludu swoiego / y ká
że ich ták piástować / iáko piástuie
Mátká dźiećiatko v piersi swoich. To
iest / żeby miłował poddáne swoie ze
wßytkich wnetrznośći swoich / nie
skubł ich / nie zdźierał / nie pastwił sie
tyránsko nád nimi / ále karał ie gdźie
potrzebá z wielkim politowániem / y
nágradzał záslużonym prace ich z wiel-
ka ochota.

Dla tego y Chrystus pan nie pier-
wey piotrá ś. vczynił Archimándryta
trzody swoiey / krwia droga odkupio-
ney / áż go pierwiey trzykroć spytał ie-
sliby go miłował. O kiedy iuż zá wßy-
tkiemi trzemá rázámi iednostáynie
oświádczył áffekt swoy Pánu / że go
miłuie / dopiero mu pan rzecze Pasce
oues meas. Pásze owieczki moie / á
miłuy ich ták iáko mnie samego / bom
ie krwia moia drogo odkupił.

Przetoż y w dźisieyßey Ewánge-
liey chcący náuczyć Apostoły swoie / á
w ich osobách wßytkie przełożone / ták
świeckie / iáko y duchowne / iákoby sie
mieli z trzoda sobie powierzona obcho-
dźić / y iáko owieczki / swoie miłować
miłośćia máćierzyńska: ßuka dźisia
owieczki zgubioney Thomaßá świete-
go / á nálazßy ia / kładźie ia ná rámio-
ná swoie / y przynosi do owczárnie
Apostolskiey / y iáko Mátká miłuiąca
dźiećie swoie przyćiska do piersi swoich
mowiąc / Affer manum tuam, & mit-
te in latus meum, & noli esse incre-
dulus sed fidelis.

Przetoż z tych słow Zbáwićielo-
wych y z postępku iego przećiwko Tho-
maßowi ś. na dźisieyßym kazániu / po-
każe łáskom wáßym / iáka miłość máią
mieć Pásterze przećiwko owieczkom
swoim / nietylko pilnuiąc ich áby nie
poginęły / ále też y politowánie poká-
zuiąc / kiedy sie ktora oblaka.

Pásterzu naywyższy Chryste Jezu /
day nam / prosimy cie Pásterzow / Oy-
cowski przećiwko owieczkom áffekt
máiących / áby chćieli y vmieli / / Iu-
dicare populum tuum in iustitia, &
pauperes tuos in iudicio. Day y nam
owieczkom twoim táki rozum ábysmy
ználi głos Pásterzow nászych / á ocho-
tnie pełnili / przez nich opowiedźiáną
wolą twoie świętą.

Psal. 71.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko z chęćią y z żárliwośćią máią Pásterze doglądáć owieczek swoich.

ZAś wiele rázy po zmartwych-
wstániu swoim vkázował sie
Chrystus Pan Vczniom swoim
ná rożne mieysca rosproßonym / Slu-
chácze moi / á nigdźie Thomaßá świe-
tego nie zástał przy drugich / bo on
niechcąc temu wierzyć / iżby miał
wstáć od vmárłych / będąc ná śmierć
zámordowánym / nigdy sie nie myślił
z drugimi vczniámi pánskimi łączyć /
chodźił sobie osobno / oczekiwáiąc co
też dáley będźie / ponieważ co raz to sie

pona-

ponawiáłá tá nowiná iż go widźieli/ to w ogrodźie záraz gdźie był pochowány/ to w Emaus/ to nád morzem Galileyſkim / to w iáſkini gdźie ſie był Piotr ś. zchronił. Awo krotko mowiąc/ vkazał ſie też był raz w wieczor/ wßytkim Apoſtołom do wieczerniká zgromádzonym/ Thomas autem vnus de duodecim, non erat cum eis, quando venit Ieſus.

A to przećie Pan/ iáko pilny Páſterz/ y miłuiący owieczki ſwoie/ nie chćiał zgubioney owce Thomaßá ś. opuścić/ lubo wiedźiał o nim dobrze/ że mawiał/ iż nie vwierze w niego/ áż ſie dotkne ran w reku iego/ y włoże ręke moie w bok iego włocznia przebity: znowu ſie zgromádzonym Apoſtołom vkazał/ gdźie tám iuż záſtał y Thomaßá ś. Et poſt dies octo, iterum erant diſcipuli eius intus, & Thomas cum eis, & venit Ieſus ianuis clauſis. Wźiawßy tedy Thomaßá zá rękę/ rzecze mu/ ogladay rány moie z bliſká/ y włoż pálec twoy/ w przebićie rąk moich/ y ręke twoie włoż w bok moy/ á nie bądź niewiernym wiecey/ ále wiernym/ ták iáko y drudzy kollegowie twoi. A Thomaß ś. ogladawßy blizny páńſkie/ y dotknawßy ſie ich/ kleknie przed pánem/ y rzecze mu/ Już teraz przyznawam iżeś ty pánie ieſt/ on Chryſtus Bog moy/ ktoryś zá nas vmárł był ná krzyżu/ y pogrzebion w grobie. Domin' meus & Deus meus.

Słuchácze moi/ kedy naydźiećie ták pilnego Páſterzá/ iáko Chryſtus/ ktory ták wiele rázy ßukáiąc Thomaßá ś. áby nie zdeſperował/ pokázował ſie Vczniō ſwoim. Kedy obaczyćie ták żarliwego przełożonego/ áby miał mieć ták pilne ſtáránie o dußy poddánego zginionego: ktory gdy raz wypádnie z owczárnie Chryſtuſowey/ ábo ſie obłaka od trzody zgromádzenia Kátholickiego/ nie wroći ſie ſam názad/ iáko ſie wraca bydle z polá do domu. Ale go trzebá ßukáć/ trzebá przyniesć ná rámionách ſwoich do owczárnie/ iáko Chryſtus Pan vczynił z Thomaßem ś.

Maćie bowiem wiedźieć Chrześćiánie/ iż żadne bydle nieme/ nie ieſt ták podległe zgubie/ iáko owce duchowne/ ktore ſam Chryſtus Pan pásie łáſką ſwoią. Bo inße źwierzętá máią to z nátury/ że pamiętáią ná dom ſwoy/ y do niego názad ſie wracáią. A człowiek kiedy zbłądźi z drogi ſprawiedliwośći/ y wpádnie w ſprośność grzechu iákiego/ iużeż ſwymi ſiłámi iáko żywo z niego nie powſtánie/ áż go ſam Chryſtus Pan przez łáſkę ſwoię podźwignie. Do tego/ kiedy człowiek wpádnie w grzech/ nie leży ná iednym mieyſcu/ ná ktore pádnie/ iáko on groß zgubiony od białeygłowy/ oczym wſpomina Chryſtus Pan w Ewángeliey ſwoiey; ále z iednego grzechu poſtępuie w drugi/ co raz to głębiey/ áż przyidźie do ſámych przepáśći piekielnych. A ztąd to o grzeßnych ludźiách Dawid ś. powiedźiał/ Sicut oues in inferno poſiti ſunt, mors depaſcet eos. Pſal. 48.

Przykład tego mamy widomy w Tomaßu ś. ktory ieno wpadł w ieden grzech niedowiárſtwá/ álić z niego záraz poſtąpił/ w drugi grzech vporu/ iż ták wielom świádkom wierzyć niechćiał/ ktorzy mu powiádáli/ iż widźieli Páná powſtáłego od vmárłych. Záraz zá tym náſtąpił grzech trzeći pychy/ iż miał zá prostáki drugie Apoſtoły/ że ſie nie dotykáli Páná/ á vwierzyli záraz fántázmá iákieś obaczywßy. Nád to ießcze przyßedł do tákiey śmiáłośći/ iż nie vßánował Bogá ſwoiego/ powiádáiąc iż ſie go ia chce dotknąć/ y włożyć rękę moie w bok iego/ ktorego Seráfini dotknąć ſie nieśmieią/ przed ktorym Cherubini twarzy ſwoie ſkrzydłámi záſłániáią. Non enim dixit, non credo vobis. mowi Chryzoſtom świety/ ſed, niſi mittam digitum in locum clauorum, non credam, rei tanquam impoſſibili diffidens, quod ſcilicet reſurrexerit. Nie mowił bowiem Kleofáſowi/ Mágdálenie/ Piotrowi/ y innym Vczniom/ nie wierzę wam/ co mi powiádáćie/ ále po proſtu rzekł/ iż ia temu nie wierzę/ áż ſie go tymi rękomá dotkne moimi. S. Chryſ. in hunc locum.

A Pan niechcący go zgubić przez niedowiárſtwo iego/ nietylko mu ſie vkazał przy drugich/ ále chcąc go pozyſkáć káże mu ſie dotykáć ran ſwoich świętych przy wßytkich/ áby nie był niewiernym/ ále y ſam wierzył/ y drugim zmartwychwſtánie iego święte opowiádał. Chcący przez to náuczyć Vczniow ſwoich/ y wßytkich przełożonych

żonych w kościele swoim / áby takimże sposobem mieli stáránie o owieczkách poleconych sobie kiedy sie ktora oblaka od trzody.

Nie bez przyczyny przeto / Chrystus pan / niepolecił Piotrowi świetemu owczáznie swoiey / iákosmy wyżey wspomnieli / áż pierwey trzykroć spytał ieśliby go miłował. Non otiose quidem, mowi Bernat ś. in comissione ouium toties repetitum est, Petre amas me? Ego quidem significatum perinde puto, ac si illi dixisset Iesus. Nisi testimonium tibi perhibente conscientia, quod me perfectè ames, hoc est, plus quàm tua, plus quàm tuos, plus quàm te, vt huius trinæ repetitionis meæ numerus impleatur; nequaquam suscipias curam hanc, nec te intromittas de ouibus meis, pro quibus sanguis meus effusus est.

Bern. ser. mon. 76. in Cant.

Dla tego Grzegorz ś. papież / náuczáiąc Prálaty wßytkie / iáko sie máią záchować ná vrzędzie swoim Páterskim vpomina ich / áby nietylko strzygli / doili / y z story odżierali owieczki swoie / o intrate bárżiey stáráiąc sie / niżeli o zbáwienie ich / nápomina Máryaná Biskupá w liśćie swoim tákowymi slowy. Instanter te admoneo, vt non plus pecuniæ, quam animabus inuigiles. Illud à latere inspiciendum est, ad hoc autem tota mentis intentione est laborandum, ac vehementer enitendum. Huic rei operam, & solicitudinem vigilanter impende, quia Redemptor noster à Sacerdotis officio, non quærit aurũ sed animas. Nie wyćiąga / powiáda / Zbáwićiel náß pieniędzy od kápłánow / ále dußz Chrześćiáńskich / ktore mu polecił / potrzebuie / y nie kazał mu sie świecić ná intrate / ná máietnośći / ná honory / ná dostátki tego świátá. Ale ná praca / ná frásunek / ná stáránie około dußz ludzkich / bo tám te wßytkie rzeczy à latere inspiciendũ est ile potrzebne sa do wyżywienia naßego. Gdyż do nas nie inácży z nieba rzeka / ieno iáko rzekł krol Sodomski do Abráhámá / kiedy pogromiwßy czterech krolow / przećiwko niemu z konfederowánych lupy mu wßytkie ofiárował. Da mihi animas, cætera tolle tibi. Day ty mnie dußze á o intrate ia ćiebie nie proße ábys iey przyczynial kościołowi.

S. Greg. libr 15. Epist. c. 118 Epist. 28.

Przetoż tákie o nich stáránie mieć mamy iáko rodzicy o dźiatkách swoich Adiutores enim Dei sumus, mowi Páwel ś. powinnismy zchorzáłą ábo zgubiona owieczke nieść ná rámionach swoich / iáko ia nosi sam Zbáwićiel. Porta eos in sinu tuo, sicut portare solet nutrix infantulum.

Genes: 14.

1. Cor. 3.

Bernat ś. nápomináiąc Eugenius á Papiezá / ktory z iego zakonu wstąpił był ná te godność naywyżßa Páterstka / ták do niego mowi / potrzebáć pámiętáć Oycze świety / ná one slowá Páwłá świetego / ktore o sobie do Rzymian napisał. Sapientibus & insipientibus debitor sum. Iż powiáda iestem káznodzieią Chrystusowym / przeto zostałem dłużnikiem ták mądrym / iáko y prostakom / ábym ich náuczał wiáry Chrystusowey / y pilnował / by iey nie odbieżeli vwiodßy sie zá świátem / y zá vpominkámi / ábo strachámi Pogáńskimi / ktorzy ich rożnie od Chrystusá odwodzili / kiedy ktory weń vwierzył. Przetoż powiáda y tobie Pasterzu Naywyżßy / trzebá pilno vważáć / iáko maß sobie poczynáć z owieczkámi stráżniu twoiemu powierzonemi. Igitur inquit, si te agnoscis sapientibus & insipientibus debitorem, curandum tibi summopere est, vt qui non sapiunt, sapiant. Et qui sapiunt non desipiant. Et qui desipuere, resipiscant. To dopiro pilność y miłość w tobie Páterska przećiwko owieczkom poznamy.

Lib. 3. de consid.

Rom: 1.

WTORA CZĘSC

Iáko nád błędnymi owieczkámi Pásterz ma mieć politowánie.

WAia to we zwyczáiu wßytkie dwory/ Krolow/ pánow/ y Xiążąt tego świátá/ iż niemáią pilnego reſpektu ná ſługi ſwoie Będźie drugi łat dźieśiec dwádźieśćiá ábo trzydźieści ná dworze; ſłuży pilno/ trácźi vbogo ſubſtáncyą ſwoie: álić iedną rázą z ládá okázyiki rozgniewa ſie Pan ná niego/ y każe mu precz ode dworu/ á on co látá ſtrawił/ co máietnośći ſwoi nádtráćił/ to wßytko wniwecz. A kiedy ſie zá nim drudzy przyczyniáią/ powiádáiąc że záſłużony/ że godne ſubiectum; to ich Pan záraz ofuknie/ y iednym ſłowem odprawi/ by był nazaſłużeńßy/ y naygodnieyßy/ tedy go mieć niechce: bo ták á ták/ o mnie mowił. A ták musi nieborák odeyść z nielá ſką/ lácá y ſubſtáncyą ſwoie ſtráćiwßy.

Ná dworze záś Chryſtuſowym/ iáko v dobrego/ y łaſkáwe° Páná/ ináczey ſie wßytko dźiele/ Chrześćiánie. Bo kiedy mu co ſługá przewini/ to on wybaczy/ iż z vłomności nátury ſwoiey ludzkiey zgrzeßył/ y odpuśći łaſkáwie. Kiedy wzgárdźi ſłużbą iego/ y poydźie precz zá świátem/ ábo zá ciałem/ to go ſam pan weźmie miłośćiwie/ áby nie zginął/ á wrocił ſie názad do niego. Nie żeby mu był ták bárzo potrzebny/ żeby ſie nie mogł obeyść bez niego/ gdyż ma ták wiele millionow ſług ſwoich w niebie co go nieprzeſtáiąc chwalą/ ieno że ták ieſt dobry/ y miłośierny/ iż kiedy mu co przyſtoynie przedtym kiedyś vſłużył/ niechce tego bez nagrody puśćić. Ale owßem/ lubo y nágrádzáć nie powinien/ ábyś ſie pokáiał złośći twoich/ y poprawił żywotá/ przez rozmáite nádchnienią ćie nápomina/ ex congruo, mowią Theologowie/ non ex condigno. To ieſt/ nie żeby tego człowiek grzeßny godźien był/ ále że tak Pan ſam ieſt dobry/ qui omnes vult ſaluos fieri.

Przetoż Ezechiel krol/ vfáiąc tákiey dobroći Boſkiey/ gdy widźiał kres żywotá ſwoiego/ iż iuż miał vmrzeć/ nie widząc ratunku niſkąd/ záwołał z płáczem do Páná Bogá. Obſecro Domine, memento quæſo quomodo ambulauerim coram te in veritate, & in corde perfecto, & quod bonũ eſt in oculis tuis fecerim. A Pan wſpomniawßy ná poſługi iego przeßłe przyczynił mu ießcze lat pietnaśćie/ y obiecał go mieć pod protekcyą ſwoią.

Tákim też ſpoſobem teraz vczynił y Chryſtus pan z Tomaßem ś. ktory gdy vpadł przez niedowiárſtwo/ ſam mu ſie Pan dobrowolnie vkazał y pociągnął go názad do ſłużby ſwoiey. Nie rzekł mu/ źle o mnie mowiß niegodźienes bydź ná dworze moim/ nie wierzyß żem ia zmartwychwſtał/ y powiádaß że nie bedźieß wierzył/ áż ſie dotknieß Ran moich/ y włożyß rękę twoię w bok moy. Ale pomniąc iż mu ſłużył iáko táko/ łágodnie go przyiął/ ſkromno/ y bez wßelkiego fukánia nápomniał/ Rány ſwoie naświetße vkazał/ y miłośćiwie iáko Oćiec ſynaczká krotkimi ſłowy ſtrofował. Noli eſſe incredulus ſed fidelis.

O Máximiliánie Pierwßym Ceſárzu Niemieckim powiádáią/ iż gdy w iednym mieśćie witáli go Rayce miáſtá támtego priuatim w pokoiu/ ofiárowáli mu kilká roſtruchanow náſypawßy czerwonymi złotymi. Kazał to Ceſarz poſtáwić ná ſtole/ á w tym ſie ſam do okná obrocił/ dźiwowáć ſie gdźie mu tám przywodzono rozmáite źwierzętá/ dla vćiechy iego/ ktore z puſzczano parámi do bitwy. Wßyſcy ſie tám obrocili dźiwowáć: á iednemu z dworzan dźiwnieyße były one roſtruchany nápełnione czerwonymi złotymi. Przeto gdy ſie tu wßyſcy na one bitwe źwierząt zápatrzyli/ on odßedßy troche od okná/ zaymie pełna garśćią onych czerwonych złotych w roſtruchanie/ y wſtok obrociwßy ſie do okna/ wćiśnie ſie miedzy drugich/ co ſie onym poiedynkom źwierzęcym dźiwowáli/ rozumieiąc że go nikt nie poſtrzegł. A Ceſarz ktory ſtał w oknie z Ceſárzowa przypátruiąc ſie oney komedyey/ ktora przed nim wypráwowano/ miał ná pálcu pierśćień z kámieniem Phengites rzeczonym/ w ktorym iáko we źwierćiedle widáć to/ co ſie zá toba dźiele/ y widźiał w onym pierśćieniu bárzo dobrze/ kto ruſzał onych czerwonych złotych. Kiedy ſie iuż one widowiſká wßytkie odprawiły/ poßedł Ceſarz od okná pod Báldekin/ y rzecze/ przy wßytkich onemu dworzáninowi/ co był ruſzył onych czerwonych złotych/ weź ſobie z tego roſtruchaná garść

Philip: Camer: Cent: 1 Cap. 61.

Iſaiæ 38.

czerwo-

czerwonych złotych. Wßyscy pátrzą rozumieiąc że ták wßytkim każą kolęią bráć/ y myśli sobie każdy iáko nalepiey záiąć. Alić Cesárz rzecze onemu/ ktory z dyskrecyą nie pełna garść ich nábrał: Zliczże ie tu ná stole przy mnie wieleś ich wźiął. A gdy on zliczy. Rzecze mu Cesárz/ dobadźże y támtych z kießenie coś ie wźiął pierwey bez mego roskazánia/ y zliczże ie wiele ich maß. Po długich wymowkách/ gdy z wielkim wstydem swoim/ musiał ie wyiąć/ y liczyć przed Cesárzem. A było ich dáleko więcey niż tych/ co mu ie przed sobą Cesárz kazał garścią wyiąć. Rzecze mu tedy Cesárz/ weźże sobie oboie/ á idź precz/ á ná moie oczy więcey sie nie vkázuy.

Nie ták Chrystus Pan Słuchácze nabożni/ iuż był wźiął zapłatę krwie Chrystusowey/ drożßey nád wßytkie skárby tego świátá Thomaß ś. kiedy był rownie z námi ná krzyżu odkupiony. A zá ták wielkie dobrodźieystwo ták wielką niewdźięczność pokazał/ że lubo mu powiádáli wßyscy/ iż wstał Pan/ y widźieliśmy go oczymá naßymi/ przecie im wierzyć niechćiał. Każe mu iednák Pan znowu/ iuż nie odrobinę krwie swoiey Przenadrożßey wźiąć/ ále cáłą garść/ wetknawßy rękę w bok áż do sercá sámego. Affer manum tuam, & mitte in latus meū. A gdy nábrał pełną garść/ nie mowi mu idźże teraz precz/ á ná oczy sie moie nie vkazuy więcey Ale mu mowi/ bądź przecie ná służbie moiey/ nie odchodź ode dworu moiego/ & noli esse incredulus. ále bądź wierniey- ßym niżeli pierwey. Záwstydźił sie Thomaß ś. y rzecze/ wierzam ći ia Pánie/ iżeś ty iest Bogiem moim/ y Dobrodźiećiem moim. A Pan do niego. Już sie nie sprawuy Thomaßu/ lepiey ia wiem co sie w sercu twom záwiera niżeli ty. Quia vidisti me Thoma, credidisti, beati qui non viderunt & crediderunt.

To gdy pan powiedźiał/ nietylko Thomaß ś. do ktorego to mowiono/ ále wßyscy Vczniowie páńscy/ ták sie w wierze świętey/ y w słowiech Chrystusowych vtwierdźili/ iż o wßytkich rázem beśpiecznie Jan święty nápisał/ 1. Ioan 1. Quod fuit ab initio, quod audiuimꝰ, quod vidimus oculis nostris, quod perspeximus, & manus nostræ contrectauerunt de verbo vitæ. hoc dicimus, & testamur, & annunciamus vobis. Słuchayćie/ mowi Jan święty Chrześćiánie wßyscy/ cokolwiek wam opowiádámy o Słowie przedwiecznym/ w żywoćie Naświętßey Pánny Máryey wćielonym/ to wßytko iest prawdá istotna y nie odmienna/ bośmy sie tego/ od początku národzenia iego zázaz/ nietylko nápátrzyli/ y náśłuchali/ ale śmy sie y rękomá náßymi wßytkiego tego dotykali/ czego was teraz nauczamy/ y co wam opowiádamy.

Ale tu kto podobno rzecze ćiekáwy koło spraw páńskich/ y chćiwy wiedźieć táiemnice pisma ś. Czemu Páweł ś. pißąc do Rzymian/ powiedźiał/ że Impossibile eos, qui semel sunt illuminati, gustauerunt etiam donum cæleste, & participes facti sunt Spiritus sancti, &c. & prolapsi sunt, rursus renouari ad pœnitentiam. Kiedy powiada kto vwierzy w P. Chrystusá/ y bedźie nauczony wiáry świętey doskonále/ y bedźie zażywał Sakramentow Swiętych w Kościele iego/ á potym wzgárdźiwßy tym wßytkim vda sie do bałwochwalstwá/ ábo do herezyey/ ábo do wßelakiey sweywoli/ iuż tákiemu trudno y rzecz niepodobna powstáć/ y wrocić sie do pokuty? Prawdá to iest Chrześćiánie moi; ále sie to ták ma rozumieć według náuki Kátholickiey/ iż niepodobna iest człowiekowi wrocić sie do páná Bogá/ y do pokuty/ raz od niego odbiezawßy/ śiłami náßymi przyrodzonymi/ ale łáską páná Bogá sámego bedąc wspomożony/ kázdy człowiek może powstáć/ y záwße powstáie z grzechu do pokuty/ ile rázy do p. Bogá westchnie. Ego sto ad ostiū & pulso, gdyż ia powiáda Pan Bog stoie v sercá kázdego człowieká y kołace nań/ áby powstał od nieprawości/ á otworzył mi serce swoie. A zrod to Páweł ś. lepiey to rozumienie Kátholickie wykładáiąc powiedźiał ná innym mieyscu. Nihil possumus boni ex nobis, sed qui operatur in nobis est Christus. Żaden z nas nie może sobie zárobić ná niebo y ná dußne zbáwienie/ áż przez łáskę swoie świętą poprze-

Hebr. 6.

dźi mie ſam pan Bog do iakiey ſpráwy dobrey/ y potym doda mi rátunku/ kiedy ſie ia też przyłoże do dobrego.

Z Thomaßá świętego mamy przykład/ ten wpadßy w grzech niedowiárſtwá/ iużby był ſtracił żywot wieczny/ kiedyby go był ſam pan Chryſtus nie pociągnał vkázuiąc ſie częſtokroć innym Apoſtołom y białogłowom świętym. Co on częſtokroć ſtrßąc/ przyłożył też woli ſwoiey do tego/ y przyßedł do zgromadzenia Vczniow wßytkich. Co gdy vdźiáłał/ Pan mu też dodał dáłßego rátunku do zbáwienia/ vkázał mu ſie rzeczywiśćie przy wßytkich/ kázał mu ſie dotykáć/ y nápomniał go łáſkáwie/ áby nápotym był oſtrożnieyßym. Noli eſſe incredulꝰ, ſed fidelis.

Epheſ: 5. Ná ſtronę tedy niezbożni Nowicyani/ ktorzy twierdźili/ iż nie godźi ſie przyimowáć názad tych/ ktorzyby odpadßy od wiáry świętey/ powtore ſie do Kośćiołá Chryſtuſowego/ żáłuiąc zá grzechy ſwoie/ powracáli.

Ná ſtronę niezbożni Kálwini/ ktorzy powiádáią/ iż do powſtánia z grzechu nie potrzebá oſobliwey łáſki człowiekowi od páná Bogá/ áby go podźwignął/ ále to może ſprawić przyrodzonymi ſiłámi ſwoimi/ żáłuiąc zá przeſtępſtwo ſwoie.

Ná ſtronę y ći/ ktorzy Páwłá ś. czytáiąc/ iż Chryſtus Pan chćiał mieć Kośćioł ſwoy niepokálány/ Glorioſam eccleſiam non habentem maculam, aut rugam, ſed vt ſit ſancta, & immaculata, gorßo ſie y obmawiáią/ kiedy widzą kogo/ że w grzech iáki wielki wpadł przez vłomność ſwoię. A oſobliwie Duchowno iáko oſobá ábo Zakonna. O tákowych Bernat ś. mowi. Hi ſunt ſubuerſi, & ſubuerſores, canes ad ſciſſionem, & vulpes ad fraudem. Erant igitur huiuſmodi tuo ſtudio, aut corrigendi, ne pereant, aut coercendi, ne perimant. Lib. 3. de Conſid.

Tákowi powiáda ludźie/ co ábo ſie gorßo z drugich/ ábo ſie z nich náśmiewáią/ ábo ná to czynią że ſámych ſiebie rozumieią bydź nie grzeßnymi/ á w tym ſie ſámi bárzo oßukiwáią. Ábo náśmiewáiąc ſie z vpádłych w iáki grzech/ ta ſwoią nieporządna lekkośćią y nágrawániem przywodzą ich do zátwárdzenia ſercá/ y do wzgárdy wßelkiego nápominánia. Mowi tedy Bernat Swiety do Papieżá Eugeniuſa/ tákowych ludźi/ co to iáko pśi kaſáią drugich ná ſławie/ ábo ich też ſtuśnie iákoś ſwoim nágrawániem przywodzą do zátwárdźiáłośći ſercá/ iáko lißki iákie chytre/ potrzebá áby przez Páſterzow byli nápomnieni/ áby ſámi nie vpádli; ábo ieśli vpádli żeby podźwignieni byli z politowániem, żeby ná wieki nie zginęli. A wßyſcy oraz máią bydź ná pilnym oku v Paſterzá ſwoiego/ ktoryby y dźwigał zgubione owieczki ná rámionách ſwoich/ do owczárnie ie odnoßąc/ y przyćiſkał do piersi ſwoich/ piáſtuiąc ie ná ręku/ iáko mátká dźiećie ſwoie; bo mu ták przykázáno. Porta eos in ſinu tuo, ſicut portare ſolet nutrix infantulum.

Ták Swiety Páweł czynił/ y ták o ſobie nápiſał. Omnia ſuſtineo propter electos, vt & ipſi ſalutem conſequantur. 2. Thimoth. 2.

Proſmyż tedy o przyczyne Thomaßá Swietego do Zbáwićielá náßego/ áby nas zá iego modlitwa miał ná tym świećie pod dobrymi Páſterzámi/ w tákim pokoiu/ iáki ſtanowßy dźiśia w pośrzodku Vczniow ſwoich/ opowiedźiał Kośćiołowi ſwoiemu wßytkiemu. A po dokończeniu tego żywotá mizernego/ áby káżdego z nas przytulił ták do piersi ſwoich/ iáko dźiśia przytulił do ćiebie Thomaßa Swietego/ z ktorym/ ábyſmy iednoſtáynymi/ da Pan Bog/ głoſy w niebie/ wßyſcy wyznawáli ćiebie Stworcę y Odkupićielá náßego/ mowiąc: Dominus meus & Deus meus, Amen.

KAZANIE TRZECIE

O zacności Thomaßá ś. ktorey nábył z dotzkánia się Ran Páná Chrystusowych

Affer manum tuam, & mitte in latus meum, *Ioan: 20.*

IEſt náßá przypowieść Polſka/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż ktokolwiek ſłuży Krolowi/ by ſie ieno wrzećiadzá v drzwi trzymał/ tedy ſie przećie chlebá doſłuży. A że Chrystus Pan náß/ ieſt Krolem nád krolmi/ y pánem nád wßytkimi Monárchámi tego świátá/ tedy sám pogotowiu káżdy ſie chlebá doſłuży/ kto ſie ieno kolwiek ná dworze iego báwić będźie: ponieważ on ſam ieſt chlebem onym/ ktory z niebá ſtąpił/ y ktory dáie żywot wieczny tym co go pożywáia.

Przetoż ktokolwiek ſie go ieno dotknął (bo powiedźiał o ſobie/ iż ieſt drzwiámi do niebá) iákoby ſie ſkoblá drzwi niebieſkich dotknął/ káżdy zoſtał vbogácony/ káżdy ná wieki vkontentowány.

Iż Jan Swiety Ewángeliſtá/ vſnął przy oſtátniey wieczerzy ná pierśiách iego/ dla tego miał ſobie wßytkie táiemnice niebieſkie obiáwione/ y zoſtał Kánclerzem Niebieſkim.

Że Pioter Swiety dotknął ſie ręki iego Boſkiey/ kiedy go rátował/ tonącego ná morzu/ dla tego mu dano w ręce kluczе od niebá/ y vczyniono go podſkárbim niebieſkim.

Że ſie drzewo krzyżá ś. dotykáło członkow iego świetych/ kiedy był ná nim rozbity/ dla tego ſtáło ſie nád wßytkie drzewá zacnieyßе/ Nulla ſylua talem profert, fronde, flore, germine.

Że ſie Mágdálená ś. dotykáłá nog páńſkich/ y ocierálá ie włoſámi ſwoiemi polewáiąc ie łzámi/ dla tego w otrzymániu odpuſczenia grzechow byłá naßczęśliwßa/ bo iey záraz powiedźiano/ Remittuntur tibi peccata multa, quia dilexiſti multum.

Że on ſtáry Symeon trzymał Páná Jezuſá dźiećiątko ná ręku ſwoich/ kiedy był przyniesiony do kośćiołá Salomonowego. vt ſuſterent eum Domino. Dla tego był naymężnieyßy ze wßytkich Prorokow ſtárego Zakonu/ bo ſie śmierći namniey nie vlękł/ ktorey ſie wßyſcy ludźie boimy; ále owßem prosił o nie ſam dobrowolnie Páná Bogá. Nunc dimittis ſeruum tuum Domine &c. quia viderunt oculi mei ſalutare tuum.

A że też Thomaß ś. nie tylko ſie łykał páná/ gdy go ſám Pan viał zá rękę y mowił mu. Infer digitum tuũ huc, & vide manus meas, & affer manum tuam & mitte in latus meũ. Ale też we wnętrznośći páńſkie/ áż do ſercá ſámego włożył rękę ſwoię. Co rozumiećie Chrześćiánie/ ieſliże z tákowego dotykánia ſię Ran páńſkich/ nie doſtąpił wiekßey zacności/ nád inßе Dzięcie Páńſkie/ ktorzy dość świątobliwości w ſobie mieli/ że tylko z dáleká pozdrowili Rány Zbáwićielowe/ y pokłonili ſie mu/ nie śmiejąc ſie ich dotknąć/ iż widźieli że z nich ná wßytek świát/ iáko ze źrzodeł iákich wypływały rozmáite łáſki/ y dobrodźieyſtwá Boſkie.

Zkąd nabożny ieden Doktor ták o nich nápiſał. Nec quiſquam dubitare debet, quin ex illis vulneribus maxima cæli ciuibus, imo & nobis, adhuc in exilio degentibus, bona proueniant: ſunt enim apotecæ quædam diuinorum munerum. Io. Lansperg fer. 3. Paſcha.

Przetoż ná dźiśieyßym kazániu krotko ſię ſpytam co też zá zacność dośtąpił Thomaß Swiety przez to/ iż ſię Ran páná Chrystuſowych dotykał.

Zbáwićielu náß/ Qui pro ſalute humani generis, quinque vulnera pati voluiſti, day nam nabożne y gorące ſerce/ prośimy ćie/ abyſmy pilnowáżyć mogli/ coſmy zá dobrodźieyſtwo przez te rány twoie ś otrzymali/ y cobyſmy ná potym z Thomaßem ś. otrzymáć mogli.

Aczkolwiek śiłá bárzo dla nas Chryſtus Pan vćierpiał Słuchácze w pánu Bogu mili/ oſobliwie iednák pięć Ran známienitych ná krzyżu odnioſł/ dwie w reku/ á dwie w nogách co gwoździámi przebito/ á piata w boku ſwoim przenaświetßym włocznia otworzona.

Lubo tedy ze wßytkiego ćiáłá Zbáwićielowego/ zá nas niewinnie zránionego/ wielkie łáſki y dobrodźieyſtwá wypływáia ná wßytkie grzeßne/ oſobliwym iednák ſpoſobem/ z tych piąciu przerzeczonych Ran/ iáko ze źrzodeł iákich/ nieprzebráney dobroći páńſkiey rzeki całe ná nas wypływáia. Pięknie to Alphonſus Toſtatus w ſwoich Párádoxách wyráźił. Quanquam in toto corpore Redemptoris fulgur quidam prodeat, nobis in extimabilis, tanquam dos gloriosa pro ſuſceptis cruciatibus; admirabilior tamen adhuc ab eis procedit, in quibus differentius cæteris vulneratus eſt; ſcilicet à manibus, pedibus, atq; latere. Huic enim ſplendori ſol contendere nequibit, cum & ipſa corpora Sanctorum, ſicut ſol fulgere debeant.

Abulen Paradox. 5. Capit 27.

Tych piąciu Ran Zbáwićielowych/ iż ſie Thomaß ś. dotykał/ nábył tákiey zacnośći ná dußy ſwoiey/ y ná ćiele ſwoim/ iż wielu inßych vcznioW páńſkich/ ktorzy weſpoł z nim ná dworze Chryſtuſowym ſłużyli przechodźił. Tákie o nim dáie świádectwo Wincenty Swiety. Inter Apoſtolos Beatus Thomas, quia ore confeſſus eſt fidem, fuit clarior.

D. Vincen ſerm de Sanct. Thom: Ap ſtol. Matth: Cap. 16.

Bo lubo Piotr ś. wyznał Boſtwo Páná Chryſtuſowe gdy powiedźiał/ Tu es Chriſtus Filius Dei Viui. y zá to zoſtał Kśiążećiem Apoſtolſkim; doſtátniey iednák Thomaß ś. powiedźiał/ gdy przed nim pokleknawßy/ wyznał iż ty Pánie ieſteś y Bogiem prawdźiwym/ y człowiekiem prawdźiwym. Deus meus & Dominus meus. Zrad o nim Swiety Thomaß Villacenſki/ iáko o Pátronie ſwoim rzetelnymi ſłowy náp:ſał. Laudatus eſt Petrus, quia dixit, tu es Chriſtus Filius Dei viui; expreſſius attamen intonat Thomas, Dominus meus & Deus meus; ſimplici verbo vtramque naturam in Chriſto confeſſus.

S Thom. vill. Cō in Oćtau Paſchal.

Zá ktore to wyznánie ſwoie/ od piąciu Ran Zbáwićielowych/ pięć oſobliwie dárow otrzymał. Mądrość/ Piękność/ Bogactwá/ Mieszko/ y Szczęśliwość.

1. Co ſtrony pierwßego dáru Thomaßowi ś. z Ran Chryſtuſowych dánego/ Mądrośći niepoiętey. Wiećie co dobrze/ iż Piſmo ś. Chryſtuſá zowie Patris Sapientiam, ktorego/ kto ieno ſłuchał tu ná świećie bedącego/ wydźiwić ſie Mądrośći iego nie mogł. Náwet ſámi nieprzyiaćiele iego Żydźi powiedźieli to o nim Nunquam ita locutus eſt homo ſicut iſte homo. A coż dopiro kto ſie Ran iego świętych dotykał? o ktorych ták Jzáiaß powiedźiał/ Haurietis aquas in gaudio de fontibus Saluatoris. Cudowne tám musiał wyczerpnąć Thomaß ś. mądrośći. Bo ieśliże Jan ś. Ewángeliſtá wſpárßy ſie ná cále y zámknione piersi Páńſkie przy oſtátniey wieczerzy/ wielkie táiemnice niebieſkie wyczerpnął? Coż rozumiećie Słuchácze moi o Thomaßu ś. ktory otworzony bok Chryſtuſow áż do ſercá ſámego/ nietylko widźiał/ ále ſie go y rękomá ſwoimi dotykał/ ieśliże niewyczerpnął mądrośći niewypowiedźiáney Ab illo pectore arcana cæleſtia Ioannes hauſerat dormiendo: in illo Thomas grandes thesauros reperit ſcrutando. powiedźiał ś. Thomaß Villácenſki.

Isai. 12.

Conc. in Oct. Paſchal.

Opiſuiąc źrzodłá co przednieyßę Greckiey źiemie Ioannes Bocatius powiedźiał/ iż w Epirze náyduie ſie iedno tákie źrzodło/ w ktore gdy kto lano świece wetknie tedy ſie od wody zápali. Nam ſi in eo extinctas faces demerſeris inflammat. A o źrzodle Rány w Boku Páná Chryſtuſowym ś. Antoni Padewſki powiedźiał/ iż z niego nie máteryálny ogień/ co go tu widźimy wypada/ ále płomień oney wiekuiſtey iáſności/ rozumem ludzkim nie

Ioan. Boc. de Font.

poiętey.

D. Ant. Pad. Dō. 1. Aduēt.

poietey. Ciuitas ſolis, per quam effulſit ſplendor æternæ lucis.

Przetoż/ ieśli wßytkim Apoſtołom Chrystus Pan powiedźiał/ vos eſtis lux mundi, co tylko widźieli Rány Páná Chrystuſowe. A coż Thomaß ś nie miał bydź lux mundi ktory ſie ich dotykał. A Apoſtołowie názwáni ſą świátłośćią/ iż świát náuczáli; bo ták powiádá Swiety Chryzoſtom. Lux ſunt propter gentes quas ad ſcientiæ lumen perducunt, bo byli náuczyćielámi wßytkiego świátá Ipſi nos docuerunt legem tuam Domine. Dopiroż był świátłośćią świátá Thomaß świety/ o ktorym Petrus Damianus ták powiedźiał: Thomæ digitus factus eſt Magiſter mundi bo ſie dotykał Ran Chrystuſowych gwoździámi przebitych.

in Caten. S. Thom. Capit. 5. Matth.

Serm. 41.

Matt. 10

Cant. 2.

1. Cor. 10

Ale lubo to wßytkim Apoſtołom rzeczono. Eſtote prudentes ſicut ſerpentes, & ſimplices ſicut columbæ. Oſobliwym iednák ſpoſobem Thomaß swiety nábył z Ran Páná Chrystuſowych/ y mądrośći niebieſkiey/ y proſtoty ſumnienia. Ponieważ iemu oſobliwym ſpoſobem ſłużyć mogą one ſłowá Zbáwićielowe do Oblubienice rzeczone. Veni columba mea, in foraminibus petræ, & in cauerna maceriæ. gdyż rány iego świete były prawdźiwymi dźiurámi ſkáły oney nieporußonej/ o ktorey Paweł ś. powiedźiał Petra autem erat Chriſtus. w ktore dźiury nie ták ręke ſwoie kładł Thomaß ś. iáko duße vpokorzona zá niedowiárſtwo popełnione/ gdźie iáko gołębicá iáka oplokawßy ſie we Krwi Chrystuſowey/ záchowáłá ná potym proſtotę ſumnienia do śmierći/ y mądrość wyſoka niebieſka/ ktorey ſie wßytkie Indye wydźiwić nie mogły/ lubo od ich Brachmánow wßyſcy Philozofowie mądrośći zásiągáli.

Varro apud E.. tym: Triling. ver. columb.

2. A nie dźiw; columba bowiem/ à culminibus ieſt rzeczona/ iáko ſtáry Grámmátyk y ſtáry Goſpodarz Marcus Varro wywodźi mowiąc Columba appellata eſt ab ædium & turrium culminibus; quod ſolent in iis verſari eminentiora loca petens. Lubo tedy wßyſcy Apoſtołowie świeći w niewinności ſumnienia chodźili przed Pánem Bogiem/ oſobliwym iednák ſpoſobem Thomaß ś. miedzy nimi zacności wßelákiey nábył/ iáko Jan Swiety Krzćićiel/ miedzy Prorokami świetymi/ dla tego/ że ſie iáko gołębicá iáka ná dáchu/ ták on ná wierzę świetey vfundował/ wyznawáiąc oraz y Bogiem y człowiekiem Páná Chrystuſá/ gdy mowił Dominus meus & Deus meus, oſobliwie po przyćiću Duchá ś. ktory w oſobie gołębice zſtąpił był ná Apoſtoły świete.

A nietylko mądrośći/ z dotykánia ſie Ran Páńſkich Thomaß ś. niewypowiedźiáney nábył/ ále też y piękności ná dußy. Bo ták o Pánu náßym Dawid ś. nápiſał/ Speciosus forma præ filijs hominum. A Thomaß ś. nietylko nań pátrzał/ ále ſie go y dotykał/ dla tego też nábył od niego piękności tákiey ná dußy/ że tylko ná twarz iego poyźrzawßy znáć było coś w nim Boſkiego nád inne Oźnie Páńſkie/ bo był twarzą y poſtáćią ćiáłá wßytka Pánu Chrystuſowi podobien. Y zrod go zwano Thomas co ſie z Zydowſkiego wykłáda Geminus po náßemu bliźniak. Kto tedy nań pátrzał/ na Páná Chrystuſá poyźrzawßy/ iákby ná dwu bliźniat pátrzał/ bo ták byli ſobie we wßytkim podobni. Gloſa Interlinearis, Dicitur Thomas, quia Geminus fuit Saluatori, ſimilitudinem imaginis eius gerens.

Psal. 44

in Cap. 1. Actor.

A że piękność Páná Zbáwićielá náßego nietylko ná ſamey białości/ ktora niewinność znáczy/ należáłá; ále też y ná czerwoności/ ktora miłość iego przećiwko narodowi ludzkiemu znaczyłá. Y z tąd o nim ták w pieśniách swoich Oblubienicá mowi Dilectus meus candidus & rubicundus. Tedy też y Thomaß ś. nietylko był białym ná ſumnieniu wźiąwßy Duchá Swietego/ ktory w oſobie gołębice ſtąpił był ná Apoſtoły Swiete. Ale też był y rumiány z fárbowawßy ſie krwią Chrystuſową ktorey w Ránách ſie iego dotykał. Y dla ktorey swoie też krew w Indyey/ w mieśćie Kálámínie rozlał; y dla miłośći Páná Chrystuſowey gárdło położył. Dla tego ſie też zowie Thomas id eſt diuiſio, iáko Hiſtorya Lombárdſka wykłáda/ quia mentę ſuam ab amore mundi diuiſit.

Cant. 5.

Joáchimus Abbás opiſuiąc dwá

naśćie

naśćie kámieni drogich / ktore nosił w stárym Zakonie naywyższy kápłan ná piersiách swoich / gdy do świątnice Páńskiey wchodźił / ośmy w porządku kámień Berillus wyliczáiąc / powiáda / iż przez ten kámień znáczy śie Thomaß świety / ktory ták iest piękny miedzy inßymi kámieniámi / że nie potrzebuie áby był oprawny we złoto. Plin lib. 37. cap. 5. Ták Plinius o nim / Solos gemmarum esse Berillos prædicant, qui carere auro malint.

Kolor tego kámieniá Solinus ták opisuie / Eximij Berilli interueniente glauco & cœruleo temperamento, quandam præferunt puri maris gratiam. Kto powiáda / widywał spokoyne morze / ktore białośćia swoią y lázurem ták iest podobne niebu pogodnemu / iż śie zda iákoby iedná rzecz z niebem było. Ták práwi kto widywał drogie kámienie Berilli wielkie / táką w nich fárbę obaczy / lázur z wodą zmießány / iákby ná morze spokoyne / ábo ná niebo poyźrzał.

Ták też poyźrzawßy ná Thomaßá świętego w nim piękność y ná dußy obaczyß / iż ni oczym innym nie myślił ieno o niebie / y ná ćiele śliczną vrodę / że nia był podobien Pánu Chrystusowi sámemu / o ktorym pismo święte powiedźiáło / iż iest naypiękniey ßy ze wßytkich synow ludzkich. Że przeto ze wßytkiego sercá Thomaß świety Pána Chrystusá miłował / y dla honoru iego Boskiego zdrowie swoie położył / sam pięknym został y ná ćiele y ná dußy / że ták piękna rzecz / dla Stworce swoiego vczynił.

Z tad go też Hiſtorya Lombárdſka powtore názywa Thomas, quaſi totus meaus, in Dei ſcilicet amorem.

3. Aże tych pan Bog osobliwiey zwykł miłować / ktorzy go też miłuią. Prouerb. Cap. 8. Ego diligentes me diligo. A ći pospolićie ktorzy śie wzáiem ßczyrą miłośćia miłuią / ták sobie sa życzliwymi iżby ieden drugiego / iáko mawiaćie rad vzłoćił / y serce dał z siebie. Tedy ztąd łátwie obáczyć możemy / iáko Chrystus pan / y zbogáćił Thomaßá ś. dawßy mu serce swoie / y vzłoćił bogáto dárámi swoimi niebieskiemi nád inne Apostoły świete / kiedy rzekł / Mitte manum tuam in latus meum.

Już to iest prawdźiwa co sam Zbáwićiel powiedźieć raczył. Vbi èſt theſaurus tuus, ibi eſt & cor tuũ. Matth. 6. Y dla tego ludźie nie dadzą tám ręką siągnąć w skrzyni swoiey kędy pieniądze chowáią / á zwłaßcza złoto / mawiáią bowiem / nie ruß dußá to tám moią. A gdźie dußá tám iest y serce / ktore iest primum viuens & vltimum moriens in homine. A Chrystus pan kiedy kazał ręke Thomaßowi ś. w bok swoy włożyć / co rozumiećie Chrześćianie iáko go nie zbogáćił / kiedy mu serce swoie y duße swoie kazał wźiąć? Piękńie ś. Bonáwentura; Nam pro nimio tui amoris feruore voluit lancea ſuum latus aperire, vt tibi demonſtraret, quod tibi tribuit cor ſuum. in Stimul amoris. Cap. 1.

A iesliże káżdemu człowiekowi chce Zbáwićiel náß dáć serce swoie ktory go ieno ze wßytkiego sercá swego miłuie. Coż o Thomaßu ś. rozumieć mamy ktory tak Páná miłował / że y męki rozmáite zań ponosił / y gárdłem swoim przepowiádánie Ewangeliey iego zápieczętował. Diſcalciatus ibat ſuper prunas mowi ś. Wincenty / ſtetitq; per diem in furno, ac ſi fuiſſet in prato. Serm. de S. Thom. Apoſtol. Y po żarzystych wągłach dla Páná Chrystusá / táko po łące iákiey ochotnie chodźił y w piec nápalony włożony / iáko ná rośie iákiey stał miłośćia Páná Jezusowa rospalony / tego máteryálnego ogniá około siebie nie czuiąc. Vbi tunc anima Martyris mowi Bernat ś. Nempe in toto, nempe in viſceribus Ieſu, vulneribus nimirũ patentibus ad introeundum. Serm. 6. in Cant.

Nie mogł tedy bárźiey vzłoćić / nie mogł bárźiey vbogáćić Thomaßá Swiętego Zbáwićiel naß / ieno kiedy mu táką miłość pokazał y iż mu kazał włożyć rękę w bok swoy świety / y wźiąć serce z siebie / y vfarbować śie po wierzchu krwią swoią przenadrożßą.

Kiedy pytáłá Zbáwićielá náßego Swięta Brygidá o rozmáite táiemnice męki iego świętey / y o duße rożnych sług iego / ta męka nadrożßa odkupionych. Miedzy inßymi wzniámi swoimi / ktorych icy Zbáwićiel sam wyliczał o Thomaßu też świętym powiedźiał / Sanctus Thomas Apoſtolus meus, eſt theſaurus meus. Reuel. D. Brigit. l. 7. Cap. 4. A że skárby Páná Chrystusowe nieprzebráne

są / iáko

ſa/ iáko świádczy Jzáiaß / Non eſt finis theſaurorum eius, dla tego też to ſłowo Thomas wykłáda ſie z Hæbráyſkiego abyſſus iáko głębokość iákaś dna nie máiąca. Bo że go Chryſtus Pan chćiał mieć ſkárbem ſwoim. á Bog ieſt w ſkárby nie przebrany / dla tego Thomaßá Swietego po czwarte ießcze Hiſtorya Lombárdſka imie tłumáczy mowiąc Thomas à Theos, quod eſt Deus, diuus & diues in omnes. A to oboie pospołu chodźi diues & diuus ábowiem Diues à diuo fit mowi Chássaneus. Záczym y Thomaß ś. będąc vcześnikiem bogactw niebieſkich przez Rány Páná Chryſtuſowe wypływáiących / ſłußnie ſie ma zwáć Diuus, ponieważ dotykał ſie pierśi tych rekomá ſwoimi w ktorych ſo zákryte wßyſtkie ſkárby ſapientiæ & ſcientiæ Dei. A dla tego ie Bernat ś. zowie. Totius arca boni, Vas diues. á Chryzoſtom ś. Marſupium Diuinitatis.

Ktorego ſkárbu życząc też ſobie Bonáwentura ś. tak mowi do Páná Chryſtuſá Icias Domine, quod mihi omnia vileſcunt tolle Domine, tolle vniuerſa: omnia tibi reſtituo & da mihi vulnera tua. Cokolwiek powiáda świát ma nadrożßego / naroſkoßnieyßego / to wßytko v mnie za ſtraßne daway mi pánie tego / tylko mi day Rány twoie przenadrożße / ábym z nich mogł czerpáć nieprzebráne ſkárby twoie iáko Thomaß ś. y bydź tákim wyznawcą Boſtwa y człowieczeńſtwa twoiego / iákim wyznawcą był przed Párthámi / Jndámi / Tátárámi / y Bátryánámi / Thomaß Swiety.

Oration. poſt C. 2. di Planct Virginis Stimulo Amoris.

4. Ktorego meſtwu ſłußnie ſie podźiwić mamy Chrześćianie. bo lubo doſć miał ſercá przed tym / niżeli ſie dotykał Ran Páná Jezuſowych / gdy ociągáiącym ſie vczniom drugim iść zá Pánem do Judzkiey źiemi / by ich nie pobito / gdźie tak wiele rázy tárgano ſie ná Páná chcąc go vłámionować y z vczniámi iego / ábo vkrzyżować / iáko potym vczynili / mężnym ſercem práwie perſwádował im / áby Páná nie odſtępowáli / by też y gárdło położyć przynim. Eamus & nos, & moriamur cum illo. Lecz dáleko wiekßego meſtwá nábył z dotknienia ran páńſkich ktore potym máiąc ſobie zá iedne vcie-

Ioan. 11.

ſzke y obrone beſpieczńie Pogáńſkim narodom opowiádał Ewángelia świętá. A ná wſchod vdawßy ſie Solus orbem terrarum percurrit, mowi ś. Jan Złotouſty & in medijs plebibus voluebatur volentibus eum interficere.

D Chriſoſt: in Caten: S. Thom: Cap. 11. Ioan.

Czemuż go ći nie zábili záraz / kiedy im począł opowiadáć Páná Chryſtuſá / ale áż dopiro teraz kiedy iuż tak wiele tyśięcy ná wiárę Chrześćiańſką náwrocił / kiedy Biſkupy poſtánowił / y Kośćioły ná cześć Chryſtuſowi Bogu naßemu poświęcił? Temu Chrześćiánie / iż miał obronę z Ran Páńſkich ktore go bronily y od wßelkiego niebeſpieczeńſtwá / záſłániały. Tak mowi o nich Auguſtyn Swiety. Longinus aperuit mihi latus Chriſti lancea, & ego intraui, & ibi requieſco ſecurus. Gdźie bowiem beſpieczniey może grzeßnik vchronić ſie niebeſpieczeńſtwa / iáko w Ránách Zbáwićielowych / kiedy zá grzechy ſwoie pokutuie / tam go czart kuśić nie może / świát ſie nie dośćmie / ćiało vmartwione będzie. Jednym ſłowem / non accedet ad te malum, & flagellum non appropinquabit tabernaculo tuo, iáko Dawid święty powiáda.

D. Auguſ. capit 23. Manual.

Pſal. 90.

Plutárchus opiſuiąc poczwáry morſkie / czyni też tám wzmiánkę iedney ryby ktora zowią Gáleo / o ktorey powiádá / iż gdy ná iey rybiętá / ktore oná ſámá zpłodźiłá niebeſpieczeńſtwo iákie / od innych ryb náſtępuie / tedy chcąc ie máć ich záchowáć / połknie wßytkie ſámá / y tám im żywnośći w brzuchu ſwoim dodáie / y ták ie długo chowa / áż niebeſpieczeńſtwo ominie. Podobnego coś Chryſtus Pan názwány od Oyczyzny Galilæus, z ſługámi ſwoimi kochánymi czyni / kiedy widźi że ná nie niebeſpieczeńſtwo iákie náſtępuie / tedy iáko rybá iáka Galeus, chowa ie w Ránách ſwoich / y piersiámi ſwoimi Boſkimi záſłánia Reuera mowi Bernat Swiety / vbi tuta, ſic maq; infirmis ſecuritas, & requies, niſi in vulneribus Saluatoris? Tanto illic ſecurior habito, quanto ille potentior eſt ad ſaluandum. fremit mundus, premit corpus, Diabolus inſidiatur, non cado.

Serm. 61. in Cant.

5. Máiąc tedy Thomaß ś. táko

zaſłone y protekcya z Ran Zbáwićielowych / nie dźiw / że był mężnym w przepowiadániu Ewangelicy iego świętey / bo miał y mądrości / y czynienia cudow ſkárby nie przebráne z tamtąd. Miał y piękność ná duſzy y ná ćiele / iż nań iáko ná Bogá iákiego támći ludźie dźicy pátrzáli / y zá naſzczęśliwſzego być go ſłuſznie rozumieli / bo ſie nietylko nápátrzył / ále ſie też y dotykał Ran Zbáwićielowych / zkąd náſze odkupienie wypłynęło / y náczym błogoſłáwieńſtwo náſze naywyżſze zawiſło. Pięknie o tym świety Wincentius. Sua vulnera ſeruauit ad lætificandum beatos ex intuitu ſuæ redemptionis. Nie będą powiáda mieli błogoſłáwieni w niebie większey roſkoſzy / większey rádości / y większey ſzczęśliwości / iáko pátrzyć ná Rány Zbáwićielowe / ktorymi ſą odkupieni. A dla tego ich powiáda Chryſtus Pan nie zákrywał po zmartwychwſtániu ſwoim / áby świeći iego mieli ná co pátrzyć / y ćieſzyć ſie że ſą przez te Rány odkupieni. Tych ran Zbáwićielowych / że ſie y nápátrzył / y dotykał tu ieſzcze ná źiemi do woley ś. Thomaſz / dla tego ſie też rozumie bydź nayſzczęśliwſzym miedzy Vczniámi Páńſkimi. Czego mu winſzuiąc świety Bonáwentura ták mowi do niego. O Thoma felicem habes licentiam à Saluatore tuo, vt manum mittas in latus, cuius beneficio in gloria ſublimaris. Szczęśliwyś ty powiáda Thomaſzu ś. że pozwolono włożyć rękę w bok Chryſtuſow / ábowiem przez to ſamo doſtąpiłeś potym oney chwały wiekuiſtey ktorey teraz záżywaſz.

Serm. in Paraſceu.

Do ktorey abyſmy też y my Chrześćiánie / przez zaſługi Zbáwićielowe dośćignąć ſie mogli / prośmy o przyczynę Thomaſza ś. ktorego Breuiarium Gallicanum ſłuſznie Scrutatorem vulnerum Chriſti zowie / iż przez dotykánie ſie blizn Páná Chryſtuſowych / wiecznego żywotá doſtąpił.

Cap. 1. Stimul Amoris.

Przeto abyſmy też y my wiecznego żywotá doſtąpili / mieymy w vczćiwości Rány Zbáwićielowe / ktore dla nas ponieść raczył. Sibi voluit pro te manus, & pedes, clauis glorioſiſſimis perforari, mowi świety Bonáwenturá / vt cum ad ipſum peruenęris, ſic tuæ manus intrent in ſuas, & pedes in ſuos, vt ſibi inſeparabiliter coniungaris.

Serm. 1. Dom: 1 poſt Paſcha.

Zdarzże nam to Chryſte Jezu / przez Rány twoie przenadroższe / abyſmy przez nie odkupieni / ćiebie Bogá y Odkupićielá náſzego / pátrząc wiecznymi záſy ná nie z rádośćią y vćiecha wielką Dobrodźieiem náſzym wyznawáli / w oney iáſności nieſkończonej mowiąc Deus Dominus, & illuxit nobis, Amen.

W dźień Bożego Národzenia

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź: 1.

W Początku było ſłowo / á ſłowo było v Bogá / á Bogiem było (ono) ſłowo. Toć ſłowo było ná początku v Bogá. Wſzytko ſie przez nie ſtáło / á bez niego nic ſie nie ſtáło / co ſie ſtáło. W nim był żywot: á żywot był świátłośćią ludźi: á świátłość w ćiemnośćiách świeći: á ćiemności iey nie ogárnęły. Był człowiek poſłány od Bogá / ktoremu imie było Jan. Ten przyſzedł na świádectwo: áby świádczył o świátłości / áby przezeń

wſzyſcy

wßyscy wierzyli. Nie byłći on świátłosćią; ále iżby świadczył o świátłości. Byłáć świátłość prawdźiwa/ ktora oświeca wßelkiego człowieká ná ten świát przychodzącego. Ná świecie był: á świát ieſt vczynion przezeń: á świát go nie poznał. Przyßedł do ſwey własności: á ſwoiż go nie przyieli. Lecz ktorzykolwiek przyieli go/ tym dał moc áby ſie ſtáli ſynámi Bożymi: tym ktorzy wierzą w Jmie Jego. ktorzy nie ze krwie/ áni z woley ciáłá/ áni z woley mężá: ále ſie z Bogá národźili. A Slowo (ono) Ciałem ſie ſtáło/ y mießkało miedzy námi (y widźieliſmy chwałe iego/ chwałe iáko iednorodzonego od Oycá) pełne łáſki y prawdy.

KAZANIE PIERWSZE

O Táiemnicy Wćielenia Páná Zbáwićielá náßego.

Verbum Caro factum eſt. *Joan: 1.*

Niestychá na świátu nowiná ná rodzenie Zbáwićiełowe.

TO niegdy Anyoł rzekł Páſterzom/ przez noc przy trzodách ſwoich czuiącym/ Chrześćiánie w Panu Bogu mili/ to ia teraz łáſkom wáßym/ tu ná chwałe Bożą zgromádzonym rzec beſpiecznie mogę. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus eſt nobis Saluator mundi de Maria Virgine in Bethleem Iudæ.

A tey nowiny ták wielkiey táiemnice/ w dźiśieyßey Ewángeliey Jan ś. dwiemá ábo trzemá ſłowy tylko zá wárł. Verbum Caro factum eſt.

Bo lubo to rozmáitymi figurámi y znákámi ſtárego zakonu/ przyśćie ſyná ſwoiego przed wieki zrodzonego/ ná ten świát/ Bog Oćiec ludźiom oznáymował/ trudno iednák poiąć y wypowiedźieć/ ták wielka dobroć iego/ y ſpoſob wćielenia ſie w żywot Naświetßey pánny Máryey. A tym ießcze bárźiey ſpoſob złączenia ſie nátury Boſkiey z nátura náßa ludzka. ktora Syn Boży/ dla tego tylko ſámego ná ſie przyiął/ iż ták świát vmiłował/ y vżalił ſie vpadku náßego/ że to/ coby człowiek miał zá grzechy ſwoie cierpieć/ to on ſam dobrowolnie przyiął ná ſie In ſimilitudinem hominum factus.

Iáko ieſt rzecz rozumowi ludzkiemu poiąć nie można ſie.

Czemu krotko wćielenie Syná Boiego ſłowo Swiety opiſał.

Dla tegoż y Jan ś. nie mogąc tey táiemnice wćielenia Zbáwićielá náßego poiąć/ áni piorę opiſáć/ lubo wielką mądrość wyczerpał z pierśi Páńſkich/ przy oſtátniey wieczerzy ná łonie iego leżąc/ y wielkie rzeczy widźiał obiáwione ſobie/ ná gorze wyſpy Páthmos rzeczoney/ te tylko dwie ſłowá o tym w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźiał. Verbum Caro factum eſt. A to dla tych dwu przyczyn. Pierwßa iż o Pánu Bogu mowić/ y o iego táiemnicách bádáć ſie/ ieſt rzecz rozumowi ſtworzonemu niepodobna/ incomprehenſibilis enim eſt. Druga áby nas náuczył/ iáko śiłá powinniſmy P. Bogu zá iego dobrodźieyſtwá/ á oſobliwie zá to/ że dla náßego zbáwienia dźiś národźić ſie raczył/ propter noſtram enim ſalutem deſcendit de cæli-

PIERWSZA CZĘSC

Iáko ieſt rzecz niepodobna rozumowi ludzkiemu poiąć táiemnice Boſkie.

Pierwßa przyczyná, dla ktorey Jan ś. krotkimi słowy opiſuie narodzenie Zbawiciélá nászego.

SDy Jan ś. ták krotko mowi o Wćieleniu Synà Bożego Verbum Caro factum eſt. Stuchácze w pánu Bogu mili / nic inßego tu nas náuczyć niechce / tylko żebyſmy o Pánu Bogu nie bádáli ſie y nie ßperláli rozumem náßym w táiemnicách iego / ále to co nam Kościoł ś. podał od ſámego Páná Chrystuſá wźiawßy / zupełnie wierzyli. Scrutator enim Maieſtatis opprimetur à gloria. Jáko kiedy chce kto w ſłońce pátrzyć y w nim mákuły iákie vpátrowáć; wzrok ſtráci y olśnie / ták kto zechce pytáć ſie o Boſkich táiemnicách / olśnie ná rozumie y zginie ná dußy. Dla tegoż y ſtárzy Phylozophowie náuczáli ludźi / áby ſkromno; ábo zgoła nic / o pánu Bogu nie mowili / Porphyryus napiſał. Deum laudari debere puro ſilentio & caſta de illo cogitatione. A Symonides záś powiedźiał / im wiecey myśle / co to ieſt Bog / tym mniey rozumiem. Stod poßło było we zwyczay v ſtárych / iż tym ktorzy śli do kośćiołá modlić ſie / ábo oſiáry oddáwáć / bocianá málowánego wyſtáwiano / áby pátrzac ná to że bocian ięzyká nie ma / iáko náturáliſtowie powiádáią / ráczey ſercem czyſtym niżeli ięzykiem P. Bogá chwalili / á ieśli ięzykiem / tedy krotko bárzo / y nic o iego ſpráwách y táiemnicách nie bádáiąc ſie. Quid ſi Deus in cor hominis non aſcendit, quid ergo quæris, vt aſcendat in linguã quod in cor hominis non aſcendit? powiedźiał Auguſtyn ś. A co Hieronim ś. piße w Pſalmie 64. Te decet hymnus Deus in Syon. To verſia Zydowſka ma Tibi ſilentium laus in Syon. áby ráczey milczeniem / niżeli prożnym / ábo ciekáwym bádániem ſie ludzie Páná Bogá chwalili.

lib. 2. de Abſtinen

super Pſalmum 85.

Krotko tedy Jan ś wćielenia Synà Bożego táiemnice opiſuie Verbum Caro factum eſt. A ná początku ſwey Ewángeliey powiedźiał. Deus erat Verbum toć ſie Bog eſtał człowiekiem / wtora perſoná Troyce przenaświetßey To ieſt / ſłowo ono ktore było przed wieki; przez ktore ſtworzony ieſt ten świát widomy In principio ábowiem erat Verbum, A Moyżeß powiedźiał. In principio Deus creauit cælum & terram. A przez to ſłowo wßyt-e rzeczy ſą ſtworzone. Omnia per ipſum facta ſunt. A co Moyżeß powiedźiał. Dixit Deus fiat lux, y dáley fiant luminaria in firmamento cæli. To Jan ś o tym ſłowie wćielonym nápiſał. Et vita erat lux hominum, & lux in tenebris lucet. A ták co Moyżeß o tey ſłoneczney świátłośći powiedźiał / to Jan Swiety o Chryſtuśie Panie / ktory ieſt świátłością duß náßych & ſplendor ſubſtantiæ Patris, wierzyć nas náuczył.

Libr. 12. Hiſtor.

Piße Nicephorus iż gdy brano fundámentá ná Kościoł Salomonow / tedy náleźiono w źiemi columnę mármurową / wodą ná koło okrożoną / ná ktorey nápiſano było. In principio erat verbũ; gdźie potym Salomon te kolumne podźiał / nic o tym nie wiemy; to tylko mamy że Jan ś. Ewángelio ſwoie záczyna temi ſłowy In principio erat verbum, ktore ſłowá / iáko piße Symon Methaphraſtus / ſłyßał z niebá miedzy niewypowiedźianymi grzmámi y błyſkáwicámi / gdy był záchwycony ná gorze iedney wyſpy Páthmos / áby ogladał táiemnice ſobie od P. Bogá źiawione. To tedy ſłowo wedlug obietnic Prorokow śś. y Pátryárchow dźiś ſtáło ſie Ciałem / dźiś dla zbáwienia náßego przyszło ná ſie człowieczeńſtwo / y co nas były grzechy oddaliły od P. Bogá iáko Jzáiaß powiedźiał. Iniquitates veſtræ diuiſerunt inter vos & Deum veſtrum et Chryſtus Pan vtraque fecit vnum.

Dźień tedy dźiśieyßy ieſt dźień dobrey nowiny: ábowiem Dominus de Sinai venit & de Segor ortus eſt nobis, apparuit de monte Pharan. Ten Pan ktory ná Synái gorze Zakon dawał Moyżeßowi / ktory w ogniu / w gromách / y łyſkáwicách ſtraßnych vmawiał ſie z nim / przyßedł do nas pacificus & miris; ktory ná gorze Segor kazał był wężá miedźianego wyſtáwić / áby káżdy vkaßony od wężá weyrzawßy nań ozdrowiał; przyßedł teraz máluczki / áby nas prawdy náuczył / y potym zá nas ná gorze Kálwáryicy ſam był wywyższony: ktory ná gorze pháran dał onỹ ſiedmiodźieſiąt ſtárcom duchá mądrośći / áby rzodźili / y ſądźili lud Zydowſki / ſam teraz z niebá eſtąpił / áby odpráwiwßy zbáwienie

Deut. 33

Numerorum 11.

náße

náße/ ze/łał ná Apoſtoły ſwoie Duchá Swietego/ ktoryby ich náuczył rzadzenia Kośćiołá iego, w ktorym ábyſmy wßyſcy doſtąpili chwały iego/ dźiśia przeto Verbum Caro factum eſt.

Apoc: 10

A iáko powiáda Jan ś. w ſwoim obiáwieniu Vidi Angelum deſcendentem de cælo, amictum nube, & iris erat in capite eius. Ten Anyoł był to Syn Boży/ było to ono Słowo przedwieczne/ ktorego názywa Jzáiaß Magni conſilij Angelus; odźiany obłokiem/ to ieſt/ człowieczeńſtwem náßym. Jáko bowiem obłok rodźi ſie z ćiepłá ſłonecznego y z waporow wychodzących z ziemie/ ták Chrzyſtus Pan vrodźił ſie z ſprawy Duchá ś. y ze krwie Przenaświetßey dźiewice Márycy. Et iris in capite eius to ieſt koroná krolewſka/ zá ktora dána mu poteſtas in cælo & in terra. A że ieſt Rex fortis, Rex pacificus tedy tecza ná głowie iego/ znáczy pokoy/ ktory z nieba przyniosł/ iáko Anyołowie śpiewali. Gloria in excelſis Deo, & in terra pax hominib⁹ znáczy ſprawiedliwość/ znáczy miłosierdźie: bo fárbá w teczy czerwona wyßłá ku niebu/ znáczy ziemſte/ krew/ gniew/ ktory przećiwko złym ludźiom przyßedßy z nieba w dźień oſtátniego ſadu pokaże. A fárbá záś źielona ku źiemi ſpußczona/ znáczy náwdźięk/ łáſke/ y miłosierdźie hominib⁹ bonæ voluntatis. Te tedy ták wielkie táiemnice przyśćia Páńſkiego ná ten świát/ y te ták wielka miłości iego dobroczynność/ że niebo opuśćiwßy/ ſpuśćił ſie ná te náße niſkości/ áby nas z Bogiem Oycem poiednał/ kilka ſłow opiſał Jan ś. Verbū Caro factū eſt, iáko ow co świát wßytek ná máppie odryſuie. ábyſmy krotkimi ſłowy to iego dobrodźieyſtwo wyſtawiáli/ á nie bádáli ſie iáko ſie bádáio ćiekáwie/ y z bluźnierſtwē niewierni Pogáni/ vporni Schizmátycy/ y Hæretycy niezbożni.

Táiemnicá widzenia Ianá ś. co znáczy.

WTORA CZĘSC

Iáko wiele ieſteſmy powinni Zbáwićielowi náſzemu zá ták wielkie dobrodźieyſtwo Wćielenia iego.

Wtora przyczyná, czemu krotko opiſuie národzenie Páńſkie Ian Swiety Ewángeliſtá.

DLa tego ſpráwe wćielenia Syná Bożego ták krotkimi ſłowy opiſał Jan Swiety Chrześćiánnie/ ktorey ták długo świát oczekiwał/ áby ſnáć w krotkich ſłowiech/ ták wielkie od P. Bogá dobrodźieyſtwo nam dáne/ cudownie záwárte/ mogliſmy/ tym prędzey poiąć/ tym dłużey pámiętáć/ y tym pilniey vważáć/ á vważáiąc z wielką wdźięcznośćią dźiękować iemu/ że dla nas grzeßnych ſtał ſie człowiekiem; á człowiekiem ták nędznym y vbogim że non erat ei locus in diuerſorio. Bo gdyby ſie był vrodźił w domu bogátym/ y w doſtátkách wielkich/ iáko ßedł z liniey Náywyższych Káplánow/ bogátych w doſtátki Pátryárchow/ obſitych w rozum Prorokow/ potężnych Krolow/ Walecznych Wodzow/ nie káżdemu by ſie zeßło do niego przyſtąpić/ á zwłaßczá vbogiemu. Ale że ſie raczył ták národźić/ że mamy wßyſcy przyſtęp wolny do nie⁹/ wßyſcy z nim ná káżdym mieyſcu przez modlitwe mowić możemy/ tedy mamy má zá co dźiękować/ iż proſpexit de excelſo ſancto ſuo, Dominus de cælo in terram aſpexit, vt audiret gemitus compeditorum vt ſolueret filios interemptorum. Pozábijały były grzechy rodźicow náßych/ powiązały nieprawośći nogi y rece náße/ ták/ żeſmy ſylko w piec ogniſty mieli bydź wrzuceni. A to Pan weyźrzał ná nędzne náße/

Czemu ſie vbogo Chryſtus Pan narodźił.

náße/ y rozwiązał niepráwośći náße. Catharactæ cæli apertæ ſunt, & facta eſt pluuia ſuper terram, iák vpuſtem iákim miłośierdźie wypłynęło ná nas z nieba/ ktore wdźięcznie mamy przyimowáć/ y iuż nie w zgżechach leżeć/ ále dźiękowáć mu zá iego dobrodźieyſtwá/ rozmyślaiąc vſtáwicznie te táiemnice wćielenia iego/ iáko czyniłá ś. Małgorzetá z Káßtyliey Zakonniczká Reguły Dominika ś. ktora gdy w wielkiey świątobliwości vmárłá/ á ciáło iey dla dłużßego záchowánia wywnętrzone bálſámowano/ piße Raphael Raſius, iż w ſercu iey náleźiono obraz narodzenia Zbáwićielá náßego wykonterfektowány/ to ieſt/ Naświętßa Pánne w koronie złotey/ z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem/ y Jozephá ś. przy ktorym woł y osieł klęczy. To ſerce iáko świádczy Cárthágená/ y podźiś dźień chowáią w kośćiele ſwoim ná wieczną pámiątkę Oycowie Dominikáni w mieśćie Káſtelláná/ od ktorego wielka część Krolestwá Hißpáńſkiego Káßtyllia ſie ſie zowie.

Agamus ergo, dilectiſſimi, gratias Deo Patri, per Filium eius, in Spiritu ſancto: mowi Leo ś. Papież/ qui propter multam charitatem ſuam, qua dilexit nos, miſertus eſt noſtri, & cum eſſemus mortui peccatis conuiuificauit nos Chriſto vt eſſemus in ipſo, noua creatura, nouum figmentum. Dźiękuymy powiáda/ Chrześćiánie Bogu Oycu/ przez Syná iego iednorozdone°/ w Duchu ś. ożywiáiącym: ktory z wielkiey miłośći ſwoiey/ ktoiey iężyk żaden ſtworzony wypowiedźieć nie może zmiłować ſie nád námi raczył/ ktorzy ſmybyli pomárli w gżzechach/ á ożyliśmy w Chryſtuśie/ ták/ żeśmy ſie przez iego łaſke eſtali iáko nowa kreatura/ świeżo dopiro rękoma Bośkimi vlepiona. Zrzućmyż tedy z siebie ſtárego człowieká/ z iego nałogámi ſproſnymi/ á odnowiwßy ſie w Chryſtuſá y eſtawßy ſie vcześnikámi narodzenia iego świętego/ carnis renuntiemus operibus'. A ieſt to wielki znák/ przyßłego dla Bog w niebie błogoſławieńſtwá tych ludźi/ ktorzy vmieią bydź wdźięcznymi dobrodźieyſtwá Bośkiego/ Beatus populus qui ſcit iubilationem, mowi Dawid świety/ ábowiem beda oświeceni łáſką niewypowiedźiáną P. Bogá ſwoiego/ y beda pátrzyć ná twarz iego świętą z rádośćią/ weſelac ſie przed máieſtatem y oblicznośćią iego wiecznymi czáſy/ in lumine vultus tui ambulabunt, & in nomine tuo exultabunt tota die. Pſal. 88.

Dayże to Chryſte Jezu/ áby pámiątká narodzenia twoiego/ y w náßych ſercách ták była wyryta/ áby iákoś nam dał poteſtatem filios Dei fieri, ták mogliśmy cię Verbum apud Deū w nátuře náßey vbránego ogladáć/ y tobie cześć y chwałe z Oycem y z Duchem Swietym ná wiek wiekow oddawáć/ Amen.

Serm 1 t. de Natiu. Domini.

KAZANIE WTORE

O Zywoćie wiecznym, y Swiátłośći, przez Páná Chryſtuſa nam dáney.

Et vita erat lux hominum. *Joan: 1.*

Wßytkich rzeczy żyiących początek żywotá od P. Bogá.

WIęc o tym nie wątpi/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż wßytkich rzeczy żyiących ná świećie/ żywotem ieſt Bog náß/ Stworcá niebá y ziemie. Ktory iáko ſkoro ſtworzył ná niebie Anyoły/ ták im też záraz dał żywot wiekuiſty/ áby żyli w ßczęśliwośći oney niewypowiedźiáney bez końcá/ á chwalili go nieprzeſtáiąc/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwo

ſtwo pokázáne ſobie. Tákże też kiedy ſtworzył y człowiekà / mowi Piſmo
Genes. 2. inſpirauit illi ſpiraculum vitæ, dał mu duchá żyiącego / ktoryby y po śmierći trwał na wieki / ták iáko y ſám pan Bog / bez końcá. Beſtyom záśle niemym / iż tylko do czáſu miały żyć / ná potrzebę y wygodę człowiekowi dáne / nie dał duchá żyiącego ná wieki / ále tylko dał duſze doczeſną / de potentia materiæ eductam, ktora ſie záraz w wiátr obraca / iák ſkoro bydle zdechnie.

Y w nim wſzyſcy żyiemy iáko w dawcy żywotá.

Chcący tedy Jan Swiety pokázáć / iż Chryſtus pan nietylko był człowiekiem / kiedy ſie z Naświetſzey Pánny národził / ále też y Bogiem przedwiecznym / powiedźiał w dźiśieyſzey Ewángeliey / iż w nim ieſt źrzodło żywotá wſzytkich rzeczy żyiących. In ipſo vita erat. A nietylko żyiących vita ſenſitiua, ábo vegetatiua: ále też vita intellectiua & immortalis, ktora ma ſwoie oświecenie przez rozum / y zna co ieſt złego / á co ieſt dobrego: zna Páná Bogá Stworzce ſwoiego / ktory go ſtworzył / y dał mu te iáſność ná duſzy iáko świece iáko / áby w ćiemnośći nie chodźił / y nie pobłądźił z drogi zbáwiennéy. Et vita erat lux hominum, & lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt.

88.

Ioan: 1.

Chryſtus P ii ieſt żywotẽ wſzytkich rzeczy żyiących, dla tegoteż ſam raz ieſt, y oświeceniem ich.

A że to oświecenie ná rozumie bierzemy od Páná Bogá / ktory ieſt żywotem y dáie nam żywot / toć zá tym idźie / że też on ieſt y świátłośćią kiedy ieſt żywotem. Czemuż tedy tey świátłośći ábo iáſnośći nie widáć było od Páná Chryſtuſá kiedy ſie národził / y kiedy żył miedzy ludźmi ná świećie lat trzydźieśći trzy? Odpowiedźi ná to żaden dáć nie może inákſzey / ieno że tak chćiał. Bo lubo to Bostwo ſwoie zákrył ciáłem náſzym ludzkim / vrodźiwſzy ſie iáko człowiek / przecie nie ieſt to rzecz tak ſolida & compacta, to ciáło naſze z gliny vlepione / aby wielmożności iego promienie y one iaſność niewypowiedźiana mogło zahamowáć y zákryć w ſobie. Nowſzem cud wiekſzy / że od tak wielkiey iaſności / ktora ma Bog wſzechmogący w ſobie nierozpłynęło ſie iáko weſt y nie obrociło w niwecz. Czemu wielce zadźiwiwſzy ſie Izáiaſz Swiety / gdy racyey żadney vpátrzyć nie mogł / wielkim głoſem zawołał / Vere tu es Deus abſconditus. O záprawdę ty ieſteś Bogiem zakrytym Chryſte Jezu / ktory iakoś ſie w niebie przed wieki zrodźił z Oycá bez Mátki / ták y teraz zá ſprawo Duchá Swietego / vrodźiłeś ſie z Matki Pánny / bez Oycá / ktoż może wypowiedźieć táiemnice twoie w tákowym dźile / ktoremu ſie Niebioſá dźiwuią / kto ſłowy opiſze ták cudowne národzenie twoie / ktorego Anyeli poiąć nie mogą.

Isai. 45. cap. 43.

Pátrząc tedy ná tákowy poſtępek twoy / ktorys dla zbáwienia náſzego dźiś vczynić raczył / żeś ſie oſtał człowiekiem / pytáć ſie ná dźiśieyſzym kazániu będźiemy / czemuś dźiśia w pieluſzki vwiniony / czemu miedzy bydlęty we złobie położony.

Zbáwićielu náſz / ktory poſuiſti tenebras latibulum tuum, oświeć dźiśia oczy Słuchaczow moich / áby ćie poználi Bogá ſwoiego; oświeć y duſze moie / ábym im godnie mogł opowiádáć táiemnice twoie. Reuela oculos meos & conſiderabo mirabilia de lege tua.

Pſal. 98.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu Chryſtus Pan w pieluſzki vwiniony.

ALe rázy Pan Bog ludźiom pokázował ſie w chwale ſwoiey / záwſze iſtność nátury ſwoiey Boſkiey miał zákryto iáſnośćią iáko ábo obłokiem / żeby go oko śmiertelne nie doyźrzało / y nie roſtopiło ſie w niwecz.

Isaiæ 63. ex interp. Ser.

wecz. Bo iáko Jzaiaß Prorok Swiety powiáda. Kiedyby Pan Bog iſtności nátury ſwoiey nie záſłaniał od nas niebem/ y máieſtatu ſwoiego nie okrywał świátłością/ à facie tua, montes defluerent, aquæ arderent igni. ziemiaby wßytká roſtopiłá ſie iáko woſk/ y wody wßytkie wygorzałyby ogniem/ nietylko żeby ſie człowiek niemiał roſtopić/ y w niwecz rozſypáć od wielmożności/ y ſtrachu Máieſtatu Páńſkiego.

Exod. capite 3.

Przetoż gdy ſie pierwßy raz pan Bog vkazał Moyzeßowi/ tedy nie vkazał mu ſie w Boſtkiey iſtności ſwoiey/ boby nań pátrzyć nie mogł/ y roſpłynałby ſie iáko krußec w ogniu ſtopiony/ ále mu ſie vkazał w ogniu/ ktory ná iednym krzaku ſie záwieśił/ á krzaká przećie onego nie ſpalił.

Potym kiedy iuż Zydy wywiodł ná puſtynia/ tám wßytkim ſie Zydom Pan Bog vkazał/ ále w obłoku/ o czym Piſmo świete. Reſpexerunt ad ſolitudinem & ecce gloria Domini apparuit in nube. Tákże kiedy Moyzeß ſkończył Przybytek Pánu Bogu/ y poświęćił go. Operuit nubes tabernaculum teſtimonij, & gloria Domini impleuit illud.

Exod. capite 14. Leuit. 19.

A ták po wßytkie czáſy ſtárego Zakonu/ ile rázy ſie vkázował ábo pátryárchom świetym/ ábo Prorokom/ ábo Káplánom/ záwße ſie vkázował/ ábo w ogniu y iáſności wielkiey zákryty/ ábo w obłoku ábo we mgle. A przećie nigdy iſtność iego Boſkiey oko ludzkie nie widźiało. áż dopiro w niebie po w niebowſtąpieniu páná Chryſtuſowym/ ktory gdy chćiał przyść ná świát y ſprawić odkupienie náße/ oſtał ſie nam podobnym/ y przyiął náture náße ludzką ná ſie/ áby zákrył Boſtwo ſwoie/ y z námi konwerſował/ bez zepſowánia nátury náßey.

Pan Bog w iſtności ſwoiey ieſt oko śmiertelne nigdy nie widźiało.

A ták gdy ſie czás ſpełnił pożądány od Oycow Swiętych w otchłániách bedacych/ raczył ſie národźić niewypowiedźiánym ſpoſobem z Naświetßey pánny Máryey/ ktora dźiś peperit filium ſuum primogenitum, pannis inuoluit, & reclinauit in præſepio.

Czemuż go tedy Náświetßa Páná w pielußki vwineła? ponieważ iuż iáſność Boſtwá ſwoiego zákrył w ćiele ludzkim iáko w lepiance iákiey gliniáncy/ abo iáko świece goráiącą w garku iákim? Odpowiadam/ iż to vczyniła dla dwu przyczyn

Chryſtus P. w pieluſzki był vwinion y dla tego áby ſmy nie wgładáli rozumem náßym ćiekawie w Boſtwo iego święte.

Pierwßa/ ábyſmy nie byli ćiekáwymi badáczámi w rzeczách Boſkich/ ábowiem ſcrutator Maieſtatis oppri metur à gloria. Maią to ludźi w obyczáiu/ kiedy ieden drugiemu poſyła vpominek iaki/ ábo pomoránicze ná miśie/ ábo roſtruchan iáki złoćiſty/ tedy nie każe tego vpominku nieść przez vlice odkrycie/ aby wßyſcy pierwey widźieli/ niżeli ten/ komu go poſłano. Ale to każe przykryć/ ábo ſuwalnią piękną/ ábo kitayką zwierzchu: żeby ten komu oddáia/ niewiedząc co mu przyniesiono/ odkrył ſam inſperatè, y tym wdźięczniey przyiął/ obaczywßy z mienacką to co mu poſłano. Ták kiedy nam kościoł ś. śpiewa/ Puer natus eſt nobis & filius datus eſt nobis. Jáko Jzáiaß powiádał w Proroctwách ſwoich/ Naświetßa Pánná przykryłá go pieluſzkámi/ áby nie każdy widźiał/ co to zá vpominek poſłano nam z niebá; y żeby nie każdy ſie pytał; iáko to ſłowo Przedwieczne eſtało ſie ćiałem.

Polſka náßá ćiekáwoić.

V nas bowiem Polakow ták ieſt zwyczay vporczywy/ iż kiedy widźimy że kto nieśie co zákrywßy ſukmią pod pachą/ ábo też tuwalnią ná miśie/ to záraz ſtoczym do niego/ przez gwałt prawie chcemy wiedźieć/ co nieśie/ pytáiąc go częſtokroć/ cożto maß? cożto maß? á ono ten ktory nieſł/ dla tego to przykrył/ ábyś nie wiedźiał/ y nie widźiał co to nieśie. á ná cóż go tedy turbuieß y pytaß co to nieśie?

Ták też ludźie ćiekáwi vſłyßawßy o Narodzeniu Páná Chryſtuſowym/ záraz pytáią ſie z pilnością/ Vbi eſt qui natus eſt Rex Iudæorum, nie dla tego żeby mu pokłon dáli/ iáko Bogu y Krolowi ſwoiemu/ ále żeby go co prędzey zgłádźili/ poki do lat y do potencyey nie przyidźie. Tákże pytáią ſie/ quomodo natus abſque matre in cælo, aut abſque Patre in terra? Nie żeby mu ofiárowáli Mirrhę/ Kádźidło/ y Złoto/ ále żeby bluźnili Boſtwo iego przenaświetßę/ nie mogąc poiąć táiemnice wćielenia iego/ o ktorym Jzáiaß powiedźiał. Generationem eius quis enar- Cap. 53.

enarrabit: Żeby bluźnili Máćke iego Przenaświetßą/ ktora byłá Virgo ante partum, Virgo in partu, & Virgo poſt partum.

Żeby tedy ludźie nie byli ták ćiekáwi około rzeczy Boſkich/ Moyżeß zbudowawßy Arke złota/w ktorey byłá Manná/ co ia Żydźi ná pußczy iadáli/ okrył ią z wierzchu ſkorámi bydlecymi áby nie káżdy zágladał/ co ſie w świątnicy Páńſkiey dźieie/ ále co tylko wierzył y czynił czego go zakon Páński náuczał. Ták też y Pánná Naświetßa porodźiwßy nam Zbáwićielá Chryſtuſá Jezuſá chleb on zbáwienny/ dáiący nam żywot wieczny/ zákryłá go w pielußki wwinawßy/ áby ſie nie káżdy o iego národzeniu/ y o iego Boſtwie bádał/ ále to tylko wierzył y czynił/ czego gonáucza Kośćioł ś. Katholicki

Druga przyczyná ieſt/ czemu go w pielußki wwinęłá. Aby nas ſnáć náuczyłá/ żebráć od niego miłośierdźia y łáſki/ poki ma rece związáne do czynienia ſprawiedliwośći. Bo iáko po przeſtępſtwie Pierwßego Rodźicá náßego/ zágniewał ſie był Pan Bog ná wßytek narod ludzki/ ták wygnawßy záraz Adámá z Ráiu/ poſtawił Anyołá z mieczem v drzwi/ áby go názad nie pußczał/ y ile rázy zgrzeßy ná źiemi/ bez wßelkiego miłośierdźia/ karał. A ták kiedy ſie záwźielá ſwawola poświećie/ karał świát wßytek potopem. Kiedy ſie wzniećiłá cieleſność miedzy Sodomczykámi/ karał ich ogniem/ kiedy rożne przeſtępſtwá zakonu czynili Żydźi/ rożne ná nich plagi przepußczał/ mieczá nieprzyiaćielſkiego/ niewoley wßytkiego narodu Izraelſkiego/ głodu okrutnego y powietrza/ zapádnienia ſie źiemie/ przepußczenia ſáráńcze ná zbożá/ y chrząſzow ná winnice y ſády/ y co wiedźieć iákich plag nie było nád nimi. A ießcze ſie tym P. Bog nie kontwiąc powiedźiał przez Moyżeßá/ iż to wßytko rowne ſo plagi ná grzeßniki/ ále ieśli ſie nie popráwią/ y nie vpámiętáią/ ießcze ſrożße dáleko plagi ná nich przepußcze. Si acuero vt fulgur gladium meum, & arripuerit iudicium manus mea, reddam vltionem hoſtibus meis, & his qui oderunt me retribuam, Inebriabo ſagittas meas ſanguine, & gladius meus deuorabit carnes de cruore occiſorum, & de captiuitate nudati inimicorum capitis.

Exodi cap. 36.

Stárać ſie mamy o miłośierdźie v Páná Bogá poki ręce ma związáne do czynienia ſprawiedliwośći.

Deut. 32.

Żeby tedy od tákiey zápálczywośći Pánná Naświetßa/ iednorodzonego Synά ſwoiego pohámowáłá/ á ſprawiedliwość iego świętą/ w miłośierdźie y táſke przemieniłá/ ponieważ ták narod ludzki vmiłował/ iż dla zbáwienia iego eſtąpił z niebá/ y przyiął ná ſie náture ludzką/ Habitu inuentus vt homo, związáłá iego ręce święte pielußkámi vt ſerui formam acciperet, á wſpomniał ná mizerya náße.

Plutar

O Alexándrze wielkim piſáło/ iż zśiádaiąc raz z końá/ włocznią ktorą miał w ręku/ ták bárzo z trefunku obráził w czoło/ kochánego Dworzánina ſwego Lizymácha ná imie/ iż żadna miara krwie záſtánowić nie mogło/ áż Krol ſam zdiąwßy koronę z głowy ſwoiey/ włożył ią ná głowę iego/ y tak cudownie práwie krew záſtánowił. Co potym było mu dobrą wrożką y znákiem/ iż po ſkończeniu woien Alexándrowych miał być krolem ná mieyſcu iego.

Do záſtánowienia krwie ludzkiey/ ktora ſie vſtáwnie lałá dla grzechow náßych/ gdy ie vſtáwnie pan Bog karał/ nie mogł Pan Bog lepßego lekárſtwá wynáleść/ iáko złożywßy koronę ſwoię Boſką z głowy ſwoiey/ włożył ią ná człowieká/ y vczynił go Bogiem/ przyiąwßy náture ludzką ná ſie: y ták człowieká do chwały ſwoiey niebieſkiey przeniozßy. Dedit eis poteſtatem filios Dei fieri.

WTORA CZĘSC

Czemu Chryſtus Pan we złobie położony.

CO z strony żłobu Páná Chrystu-sowego w ktorym był położony / powiáda Jzáiaß prorok / iż widżiał niegdy Páná Bogá śiedzącego ná Máiestáćie wysokim / á koło niego stali dwáy Seráphini ßeśćioskrzydłáći / y tak wiele millionow Anyołow około máiestátu iego. Jáko też wspomina y Jan ś. Ewángelistá w obiáwieniu swoim / ktory widżiał Páná Bogá w Máiestáćie swoim & erat numerus eorum millia millium, dicentiũ voce magna, ſedenti in throno & Agno, benedictio & honor, & gloria, & poteſtas in ſæcula ſæculorum, Amen.

Apoc: 5. & 7.

Jzáiaßu Swiety / cobyś też teraz rzekł kiedybyś obaczył páná / ktorego ná on czas niebo ogarnąć nie mogło / á on ſie záwárł w iedney vbogiey ßopie ktory śiedżiał ná máiestáćie tak wynioſłym / tak świetnym / a on teraz leży we żłobie ná ſłomie. Co koło niego ſtali dwá Cherubini po ßeśćiu ſkrzydeł máiąc / to teraz przy nim dwie beſtye nieme / woł y osieł. Et à cuius calore nemo eſt, qui ſe abſcondat, á on teraz potrzebuie zágrzania od ich páry żeby nań puchali. Qui amicitur lumine ſicut veſtimento, teraz w pielußki ieſt vwiniony. Jeślibyś ſie temu nie dżiwował wielce? Jeślibyś nie żálował / że vstá maß zmazáne / y nie możeß wypowiedżieć / tak wielkiego vniżenia iego?

Lecz nie dżiwuy ſie temu Prorokuś. Sic Deus dilexit mundum. áby Syn iego iednorodzony vrodziwßy ſie człowiekiem / był położony we żłobie zá człowieká / ktory zgrzeßywßy w Ráiu / abſcondit ſe in medio ligni Paradiſi, skrył ſie w drzewo wyprochniáłe / ktore stało w pośrzod Ráiu. A żeby był położony miedzy dwiemá beſtyámi niemymi wołem y osłem dla człowieká grzeßnego / ktory po przeſtępſtwie swoim comparatus eſt iumentis inſipientibus, & ſimilis factus eſt illis.

Genes. 3. Iż Adam zgrzeßywßy skrył ſie w drzewie wyprochniáłym, dla tego Chryſtus P. ſtawßy ſie człowiekiẽ był położony we żłobie, iáko by dobrze

Druga iż pierwßy Rodżic náß Adam / zgrzeßył pożywáiąc owocu z drzewá zákazánego / tedy też ſłußna rzecz byłá / áby był Chrystus Pan (ktory ostał ſie człowiekiem / aby człowieká odkupił od nieprawośći iego) y vrodżiwßy ſie odpoczywał záraz ná drzewie; y vmieraiąc żywot swoy ſkończył na drzewie / ieśliże chciał doſyć vczynić ſprawiedliwośći Bogá Oyca swoiego / ktory tákie práwo wydał na przeſtępniki / iż per quæ quis peccat, per eadem puniatur. A że człowiek zgrzeßył z drzewá owocu pożywaiąc / tedy też miał bydź karany / na drzewie położony y záwießony. Co iż Chryſtus Pan podiął ſie ſam zá naród náß ludzki odprawić / tedy y vrodżiwßy ſie muśiał bydź w drewniánym żłobie położony, y vmieraiąc ná drewniánym krzyżu záwießony / y Jozephá ſobie za Oycá mniemánego obrał ktory był ciesłá / koło drzewá ſie báwił vſtawnie.

Nákoniec / iż człowiek zgrzeßył wżiawßy pokarm z drzewá / ktorego mu zákázano było pożywáć / dla tego Chrystus Pan / chcący go też pokarmem vleczyć / iż ſimilia ſimilibus medicamentis curantur położył ſie we żłobie iáko pokarm iáki niemym bydletom nágotowány / ponieważ ludźie przez grzech stáli ſie bydlętámi niemymi / ſicut aquus & mulus, quibus non eſt intellectus.

niec zá przeſtępſtwo Adámowe.

A żeby człowiek / nie żądawał / winy iákiey Pánu Bogu / y nie vſtarzał ſie iż go obnażył z iáśności rozumu po zgrzeßeniu / iż go nie może rozeznáć / co ieſt potrzebn go temu / do powstánia z grzechu / y oddawánia chwały ſtworcy swoiemu / ktoro powinien / dla tego mu P. Bog dał ná dußy czworákie oświecenie / áby ſie go trzymaiąc / doſtąpił żywotá wiecznego / y był w wiecznej chwale z P. Bogiem / do ktorey ieſt ſtworzony iáko do końcá swoiego.

Czworákie oświecenie dał P. Bog człowiekowi, áby powstał od grzechu.

Naprzod go oświecił ná rozumie dawßy mu rozſądek złego y dobrego / czego beſtyom niemym nie dał. A ſtąd Dawid ś mowi Signatum eſt ſuper nos lumen vultus tui Domine. Jáko ſam Pánie Boże náß / maß w ſobie świátłość mądrośći niewypowiedżiáney / ták żebyśmyć byli podobnymi poniekąd / daleś też nam cząſteczkę mądrośći twoiey świetey / ile nam do zbáwienia / y przyſtoynego ná świecie żyćia było potrzebá.

Pſal: 4.

Drugie oświecenie nam dał / pospolite ze wßytkimi bydlęty od tey iáśnośći niebieſkiey á oſobliwie od ſłońcá y mieśiącá / ábyśmy nie żyli w ćiemnoś-

ćiách /

ściách/ iáko czárći przeklęci w piekle/ ále żebyſmy przez rozum nam dány od Páná Bogá przypácrowáli ſie tym rzeczom ſtworzonym/ rożnymi kolorámi przyodźianym/ rożnymi náturámi obdarzonym/ w rożnych częściách świáta mießkaiącym: á ſtąd bráli ſobie w rozum/ iáko to ieſt dobry Pan Bog náß/ iáko wielmożny y iáko mądry/ záchowuiąc te rzeczy wßytkie/ y rozrządzaiąc in pondere, numero & menſura. O tym to oświeceniu wßechnym wßytkich rzeczy ſtworzonych Prorok powiedźiał. Dominus eſt oculus vniuerſæ carnis. bo to on ſam opátruie/ on ſam oświeca/ y on ſam záchowuie w ſwoich náturách/ od ſtworzenia świátá áż áż do końcá.

Trzećie oświecenie ieſt człowieká przez táſkę/ iż mu dáie poznać wolą ſwoią y zakon ſwoy/ iż wierzy w imię iego y czyni dobre vczynki według powołánia ſwego áby przez nie mogł ſobie ná niebo zárobić. O tym to oświeceniu Jan ś. w dźiśieyßy Ewángeliey powiedźiał dedit eis poteſtatem filios Dei fieri, his qui credunt in nomine eius.

Czwarte oświecenie P. Bog dáie człowiekowi w chwale ſwoiey niebieſkiey/ kiedy ták rozum nas oświeći/ iż będźiem mogli bez wßelkiey zaſłony pátrzyć ná iſtność iego Boſką/ & videbimus eum ſicuti eſt, á ták żadney ćiemności obawiać ſie nie będźiemy. O tey to oſtátniey świátłości dußę náßey powiedźiał Jan ś. In ipſo vita erat, & vita erat lux hominum. To ieſt Chrystus ten którego widźiećie człowiekiem ieſt Bogiem prawdźiwym/ który dáie ludźiom żywot y świátłość ná dußy/ pierwiey te dogleſna/ á potym wiekuiſta y doſkonáła. Do czego ábyſmy byli mogli tym prędzey przyſtąpić y tym ſnádniey/ ſtał ſie dla nas człowiekiem y dźiś narodźić ſie raczył z Przeczyſtey Dźiewice Máryey/ nád co iuż wiekßego dobrodźieyſtwá nam pokazáć nie mogł/ bo nas bogami poczynić vmyślił y ſpołdźiedźicami ſwoimi w krolestwie niebieſkim.

Co nabożnie Panienká iedná Zakonu Dominikáńſkiego rozważaiąc/ gdy ſie cáła noc w dźień Bożego narodzenia modliłá/ vyźrzała pánne Nayświetßą trzymáiącą Chrystuſa Jezuſa dźieciątko w pielußki vwinione ná ręku swoich. A gdy ſie ſtrwożyłá wtorzeniem onym y pádłá trzyżem ná ziemię. Rzekłá do niey Panna Nayświetßa. Nieboy ſie/ wſtań/ á weź to dźieciątko w ręce ſwoie/ y cáłuy ie do woley. Ośmieli ſie y wſtánie/ y pocáłuie Páná Jezuſá w nożki. A pan Jezus rzecze do niey/ miłuieß mie corko? Odpowie bárźiey niż ſiebie ſámę Panie. A P. Jezus znowu. A prawdźiwie mię miłuieß? Oná rzecze/ ty ſam Panie widźiß ſerce moie. A to rzekßy skonáłá záraz/ á dußá iey z Anyołami ſpiewáiącymi poßłá zá P. Jezuſem do niebá. Co gdy ſioſtry drugie vſłyßáły/ wźiawßy ćiáło iey/ z wielkim nabożeńſtwem pogrzebły ſerce z niey wyiawßy/ ná którym nápiſano było złotymi literámi Diligo te plus quàm me, qula tu creaſti, redemiſti, dotaſti me &c.

Przeto bądźmy wdźięcznymi ták wielkiego dobrodźieyſtwá páńſkiego/ iż ſie dla nas dźiś narodźić raczył/ y ná zimnie/ y w vbóſtwie wielkim nadzeßy ludzkiey ſkoßtować. Klęknimy przeto vt iumenta przed złobem iego w którym był położony/ á całuiąc pielußki iego/ ſercem nabożnym prośmy/ áby tákó nam dał żywot y oświecenie rozumu; ták żeby nas do oney wiecznej świátłości záprowádźić raczył/ do którey nas ſtworzył/ y w którey ſam mießka y krolule z Oycem/ y Duchem ś. ná wieki nieſkończone Amen.

Speculũ exempl. d. 9. c. 74

KAZANIE TRZECIE

O rádośći, y pożytkách Wćielenia P. Zbáwićielowego.

Euangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo, quia natus eſt vobis hodie Saluator. *Luc*: 2.

Figurá narodzenia P. Chryſtuſowego.

GDy ſie Noe narodźił / Stuchácze w Pánu Bogu mili / tedy Oćiec iego Lámech / bedąc duchá Prorockiego pełen / ták ſie vweſelił / iż wßytke rodźine zwoławßy / ná kupę / przyczyne im rádośći ſwoiey powiedźiał / áby mu ſie też weſelić pomogli / mowiąc ták do nich Nie temu ſie ráduyćie że mi ſie ſyn narodźił / bo to wßytkim Oycom przyzwoita ták ſyny miewáć / iáko y corki; ále ſie temu ráduyćie / że mi ſie ſyn táki narodźił / ktory wßytkich nas vweſeli ná tey przeklętey źiemi / y vwolni nas od ćiężkiey prace / ktora y około zbáwienia y około pożywienia náßego ponośimy. Iſte conſolabitur nos ab operibus, & laboribus manuum noſtrarum in terra, cui maledixit Dominus. Genesis cap. 5.

Przyczyná rádości z narodzenia Páná Chryſtuſowego.

Dáleko wiekßa przyczyna dźiśia weſela y rádośći ma świát wßytek / z narodzenia Noego wtorego / Chryſtuſá Jezuſá / ktory nas wyzwolił od iárzmá niewoli zárzowſkiey / ktoreſmy cierpieli od przeſtępſtwá Adámowego poczowßy / áż do przyśćia ná ten świát Zbáwićielowego. Ktory iáko ſie ſkoro narodźić raczył / nátychmiaſt vkazał ſie Anyoł páſterzom mowiąc: Euangelizo vobis gaudium magnũ, quod erit omni populo: quia natus eſt vobis hodie Saluator, qui eſt Chriſtus Dominus.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu / o tey rádośći świátá wßytkiego / y o pożytkách Narodzenia Zbawićielowego krotko mowić bedźiemy.

A że zwykli ludźie dobrze ſobie tußyć w ſpráwách ſwoich / kiedy máią przyiaćioł dobrych ná dworze Krolewſkim / gdźie ſie ſadźić máią. Tak y my wierząc o tym dobrze / że od tego Krolá ktory ſie dźiś narodźić raczył / wßyſcy po śmierći ſądzeni bydź mamy / á mamy tám Aduocatam noſtram Naświetßą Pánne Márya / ktora ieſt Mátką Krolá tego / przeto ábyſmy z dźiśieyßego kazánia duchowny pożytek iáki otrzymáli vćiecżmy ſie do niey o przyczyne do ſyná iey naymilßego / mowiąc: Monſtra te eſſe Matrem. Sumat per te preces. Qui pro nobis natus, tulit eſſe tuus.

PIERWSZA CZĘSC

O rádośći świátá wſzytkiego z Narodzenia Chryſtuſá Iezuſá.

IEſt to ſtára przypowieść v Politykow Chrześćiánie mili / iż gdźie krol rezyduie / tám też mowimy / że dwor iego przemießkiwa / ná przykład. Iż Oćiec świety Papież mießka w Rzymie ná ten czás / tedy

krokol

krokolwiek ma ſpráwe iáko v Papieżá/ mowimy/ że ma ſpráwe w Rzymie/ á polácinie/ in curia Romana ná Dworze Rzymſkim. A kiedy Papieże mieſzkali w Awinionie/ tedy ludźie mawiáli habet negotium Auinioni. ma ſprawe w Awinionie. To ieſt v papieżá/ ktory ná on czás mieſzkał ze dworem ſwoim w Awinionie.

Chryſtus Pan kiedy ſie dla zbáwienia náſzego narodźić raczył w Bethleem/ w ćiele náſzym ludzkim/ iáko był przed wieki poſtánowił Bog Oćiec wſzechmogacy. ná vſtuge iemu/ y ná ozdobe iego/ zeſłał tám ták wiele milionow dworzan ſwoich Anyołow śś. áby mu tám w ſtáynі/ w Bethleem/ pokłon oddáli/ y wſzytek narod ludzki/ do oddánia tákieyże chwały ſpiewániem ſwoim/ y obwieſzczeniem narodzenia iego/ iuż rzeczo ſámo wykonánego pobudźili/ z miłośierdźia ſwoiego zeſłáć raczył. Co Páwet ś. krotkimi ſłowy opiſuiąc/ ták do Zydow w liśćie ſwoim nápiſał. Cum introduceret primogenitum in orbem terræ, dixit. Adorent eum omnes Angeli eius. Hebr: 1.

Ktorzy to Anyołowie/ ſpuśćiwſzy ſie z wyſokośći niebieſkiey do ſtáynie/ w ktorey ſie narodźić raczył Chryſtus Jezus/ rádość ſwoie niewymowna pokazáli/ dźiękuiąc p. Bogu/ iż ná mieyſce towárzyſzow ich/ ktorzy wypádli/ dla grzechu ſwoiego/ z łáſki Páńſkiey/ y poſzli ná potępienie wieczne/ wezwał narod ludzki z grubſzey nátury/ niżeli Anyołowie/ ſtworzony/ y ná vſłáchcenie iego eſtał ſie ludźiom podobny/ z Pánny Naświetſzey Máryey narodźiwſzy ſie/ záſpiewáli mu pieśń weſoło pokłon oddáiąc niżki. Gloria in altiſsimis Deo, & in terra pax hominibus bonæ voluntatis. Luce 2.

Ná zárażem też/ tey rádośći ſwoiey przyczyne/ narodowi ludzkiemu opowiedźieli/ przez iednego z posrzodká siebie: ktory vkazáwſzy ſie páſterzom w nocy przy trzodách ſwoich czuiącym/ w wielkiey iáſnośći/ rzekł do nich. Euangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo, quia natus eſt vobis hodie Saluator, qui eſt Chriſtus Dominus, in ciuitate Dauid. Ibidem.

Opowiádam wam páſterze/ rádość náſze wielka/ ktorey wy wſzyſcy narodowie co was ieſt ná ziemi powinniśćie nam dopomoc z vprzeymego ſercá. Abowiem narodźił ſie dźiśia Zbawićiel w miáſteczku od Dawidá krola fundowánym ná imie Bethleem/ ktory y nam weſele wielkie vczyni/ iż impiebit ruinas, napełni te mieyſcá zkąd wypádli towárzyſze náſi/ przez złość ſwoie y pyche niezmierna. Pslal. 109

Z was wielkiey pociechy/ wielkiey rádośći nabawi/ bo ciáłto natury wáſzey ná ſie przyiąwſzy/ dla zbáwienia wáſzego śmierć poniesie/ y poiedna was z Bogiem Oycem czyniąc wam pokoy wieczny/ abyśćie przez zen żywotá wiecznego doſtąpili/ y z Bogiem Oycem ná wieki krolowáli.

Wielkość dobrodźiey ſtwá Páńſkiego ze dnu miar nam pokazána.

Z tego tedy ráduyćie ſie/ iż nie poſłał dla zbáwienia náſzego/ ktorego z Anyołow/ ábo Archányołow abo Seraphinow; áni kogo innego z Duchow Niebieſkich. Ale ſyná ſwego iednorodzonego. Qui eſt imago Dei inuiſibilis, primo genitus omnis creaturæ. Coloſ. 1.

A zá to mu dźiękuyćie czaſy wiecznymi/ iż was nie tylko obrał przed wieki ná to mieyſce świete/ ſkąd czárći przeklęći wypádli/ ale też y po przeſtępſtwie pierwſzego rodźicá wáſzego/ ktory nieposłuſzeńſtwem ſwoim wſzytko pokolenie ludzkie śmierći wieczney nabáwił/ znowu raczył do miłośierdźia ſwoiego przypuśćić/ iáko Páwet święty świádczy mowiąc. Gratias agentes Deo Patri, qui dignos nos facit in partem ſortis Sanctorum in lumine qui eripuit nos de poteſtate tenebrarum, & tranſtulit in regnum filij dilectionis ſuæ, in quo habemus redemptionem per ſanguinem eius. Ibidem.

Rádość tedy dźiśieyſza/ z národzenia Zbáwićielá náſzego dwoiáka ieſt/ Słuchácze moi. Jedna Anyołow śś. ktorzy ſie z tego cieſzą/ iż na mieyſce wypádłych ich towárzyſzow/ ktorzy ſie czártámi przeklętymi ſtáli/ raczył narod náſz ludzki z miłośierdźia ſwoiego świętego náznáczyć. A druga rádość nas ludźi wſzytkich grzeſznych/ ktorzy bedąc ná to ſtworzonymi/ ábyſmy w niebie krolowáli/ ná mieyſcu złych Anyołow poſádzeni/ ſtráćiwſzy przez nieposłuſzeńſtwo pierwſzego Rodźicá náſzego Adámá tákowa łáſke niewypowiedźiáno/ znowuſmy iey przez náro-

dzenie Jezusá Chrystusá dźiś dostąpili. Quia in ipso complacuit omnem plenitudinem inhabitare, & per eum reconciliare omnia.

Colos. 1.

WTORA CZĘSC

O Pożytkách narodowi ludzkiemu z Národzenia Páná Chrystusowego pochodzących.

JAko drzewá vżyteczne/ dla tego osobliwie w sadách ábo w ogrodách szczepimy Chrześćiánie w Panu Bogu mili/ ábysmy z nich czásu swego/ kiedy dorosłe y do swoiey doskonałości przyidą/ mogli pożądánego owocu zażywáć. Ták Chrystus Pan obiecány narodowi ludzkiemu Zbáwićiel dla tego był od wiekow/ y przed stworzeniem świátá ieszcze/ od Bogá Oycá deputowány/ áby czásu swoiego/ zstąpiwszy z wysokości niebieskiey/ przyiął násze nátura ludzką/ ze krwie Naświętszey pánny Márycy/ y stawszy sie człowiekiem/ przyniosł nam owoc zbáwienia/ y záczął odprawowáć odkupienie násze. Ták o tym pisze Páweł ś. Cum venit plenitudo temporis, misit Deus filium suum, factum ex muliere, factum sub legę, vt eos, qui sub lege erant, redimeret vt adoptionem filiorum reciperemus. Gdy sie/ práwi wypełniły czásy od wiekow w niebie náznáczone/ zesłał nu te niskość nászę Bog Oćiec syná swego iednorodzonego/ ták kondycyą/ ábx sie vrodźił iáko inny człowiek z białegłowy/ ále iako Bog z Pánny Niepokálánéy/ y żeby sie vrodźił pod Zakonem Moyżeszowym/ ktory dał był wybránemu narodowi Zydowskiemu/ chcąc im naprzod drogę do niebá otworzyć przed inszymi narodámi pogáńskimi/ á po nich dopiro/ żebysmy też y my drudzy wszyscy byli policzeni zá syny Boże.

Ad Galat: 4.

A ten to iest pierwszy/ y naprzodnieyszy pożytek z Národzenia Páná Chrystusowego/ iż raczył dla zbáwienia nászego dźiśia národźić sie człowiekiem/ w tákiey postáći/ w iákiey y my iesteśmy. Ztąd Leo ś. Papież wszytkich ludźi wzywáiąc do rádości/ mowi. Gaudeat iustus, quia appropinquat ad palmam: gaudeat peccator, quia inuitatur ad veniam: gaudeat gentilis quoniam vocatur ad vitam.

Serm. 1. de Nat: Domini.

Pożytki z národzenia Páná Chrystusowego.

Trzy powiáda pożytki máią z národzenia Zbáwićielowego ći co sie w Zakonie Moyżeszowym porodźili/ y ći co Zakonu Zydowskiego nie máiąc/ zákonem przyrodzonym ábo rozumem sie rządzili. Naprzod iż ktorzy byli ludźie cnotliwi y pobożni doczekáli sie nagrody od Nowonárodzonego Chrystusá. Druga/ ktorzy byli grzeszni y rozmáitemi vlomnościámi obćiążeni/ doczekáli sie Zbáwićielá ktory ich wzywa do pokuty/ wzywa do zbáwienia. A trzećia/ iż y tych ktorzy żadney wiádomości o prawdźiwym Bogu nie máiąc/ ledá bálwány zá Bogi chwálili/ wezwał do żywotá wiecznego/ y vczynił ich dźiedźicámi Krolestwá swoiego niebieskiego.

Pámiętayże tedy człowiecze/ iákieyes głowy członkiem został/ z kimes sie spowinowáćił/ iákoś wysoko postąpił przez łáskę Chrystusowo/ stáray że sie przeto ábyś tego ták wielkiego dobrodźieystwá był wdźięczen/ iżebyś z ták zacney kondycyey y podwyższenia/ przez ledáiákie postępki twoie niewypadł/ á znowu nie wracał sie do niewoli szátáńskiey/ będąc raz od niey przez Wćielenie Zbáwićielowe vwolniony.

Drugi pożytek mamy z národzenia Zbáwićielowego/ iż raczył vsłáchćić náturę nászę niechcąc odprawowáć odkupienia nászego przez Anyoły/ áni przez sie sámego w náturę Anyelską przybránego; ále opuściwszy máiestat swoy nieogárniony/ chćiał sie przyo-

dźiąć

odźiać człowieczeńſtwem náßym. A
Lucæ 2. ták Anyoł powiáda Páſterzom w Ewángeliey dźiśieyßey Inuenietis infantem pannis inuolutum poſitum in præſepio. Naydźiećie powiáda dźiećiątko vwinione w pielußki y położone we złobie. To ieſt / iż Chryſtus pan ſtał ſie człowiekiem / y iáko ſie ludźie drudzy rodzą / vrodźił dźiećiątkiem máluśkim / in ſimilitudinem hominum factus. A vrodźił ſie z białeygłowy / iáko y inni ludźie / ále nie ludzkim ſpoſobem; bo z Pánny niepoſkalánej / ktory mogł vczynić ſie człowiekiem doſkonáłym záraz w lećiech / iáko Bog / moca ſwoią własną: á człowiekiem nie dźiećiątkiem / iáko my w náßey niedoſkonáłośći ſie rodźimy / mężem całym / y ießcze wiekßym ná wzroſt ludzki / y nád olbrzymy wßyſtkie. A przećie niechćiał / ieno zwyczáynym ſpoſobem ludzkim / zá co mu vſtáwicznie Kościoł ſwięty dźiękuie mowiąc. Tu ad liberandum ſuſceperus hominem non horruiſti virginis vterum. A potym krew ſwoię w wiełu doyźrzáłym przenadroßa przeławßy / wywyżßyłeś wſtępuiąc do niebá náture náßę licho áż ná práwicę Bogá Oycá ſwoiego; ábyſmy zá tobą iáko zá głową tám wßyſcy pokwápili
Prou. 8. A ztąd to przez Salomoná dawno powiedźiał był Zbáwićiel / iż życzy ſobie ná wieki żyć y roſkoßować z narodem ludzkim mowiąc: Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum.

Dla ktorey to przyczyny Apoſtołowie śś. mowi Leo ś. nie frąſowáli ſie bynamniey gdy widźieli Páná wſtępuiącego do niebá; ále ſie owßem ſerdeczna rádośćią rádowáli / iż widźieli
Sermo 1. de Aſcen. Domini. náture náßę ludzką vłomną y niedoſkonáłą / do tákiey godności przez Páná Chryſtuſá bydź przywiedźiona / że áż ná Thron ſámego Bogá / nád wßyſtkie Anyoły y Archányoły byłá wywyżßona. A ták tám mowi. Reuera magna & ineffabilis erat cauſa gaudendi, cum in conſpectu ſanctæ multitudinis ſuper omnium creaturarũ cæleſtiũ dignitatem, humani generis natura conſcenderet ſupergreſſa Angelicos ordines, & vltra Archangelorum altitudines eleuanda: nec vllis ſublimitatib⁹ modum ſuæ pro-
uectionis habitura, niſi æterni Patris recepta conſeſſu, illius gloriæ ſociaretur in Throno, cuius naturæ copulabatur in Filio.

Trzeći pożytek narodowi ludzkiemu z Páńſkiego Narodzenia ieſt / iż on nieprzyiaćielá náßego cżártá pieklnego / nie w inßo zbroie przybrawßy ſie zwyćiężył / ieno w to ćiáło náße vłomne y wßelákim defektom podlegáiące. Dum omnipotens Dominꝰ cum ſæuiſſimo hoſte, mowi Leo ś. non in ſua maieſtate, ſed in noſtra conſpicitur humilitate, obijciens ei eandẽ formam eandemq; naturam, mortalitatis quidem noſtræ participẽ, ſed peccati cotius expertem. Serm. 1. de Natiu. Domini.

Nie miło to było bárzo ßátánowi / iż gdy dla ſwoiey pychy był z niebá wyrzucony / Pan Bog ná iego mieyſce człowieká z gliny vlepił / iákoby ná deſpekt ßátánowi / iż ſtąd on wypadł náture zacną w ſobie máiąc / y dary bárzo wyſokie záraz przy ſtworzeniu ſwoim / áby ná tym mieyſcu człowiek vśiadł / z ziemie / z prochu / z grubey máteryey vlepiony. Czego zazdroſnoſzące ßátan zawiſny człowiekowi / przywiodł go do grzechu w Ráiu / że wypadł przez niepoſłuſzeńſtwo ſwoie z łáſki Boſkiey. Pan tedy znowu ten vpadek náß chcący náprawić / y ießcze bárźiey náture náßę vzćić / przyiął to człowieczeńſtwo ná ſie / y dźiśia nátury ſwoie Boſka tym ćiáłem náßym śmiertelnym okrywßy / zácżął woynę z Cżártem przeklętym / áby mu zábránych w niewolą Oycow śś. wydárł / ktorym on do niebá przeßkadzał / trzymáiąc ich w otchłániách pieklnych. *Czemu ßátan przywiodł Adáma w Ráiu do grzechu.*

Żeby tedy Szátan nie poſtrzegł ſie / iż to z Bogiem ſprawą nie z człowiekiem / wßyſtko karánie zá grzechy náße ná ſie przyiął y ſtał ſie grzeſznikiem we wßyſtkim podobnym / iáko Piſmo ś. mowi. Ipſe iniquitates noſtras portauit; & attritus eſt propter ſcelera noſtra. lubo ſam grzechu żadnego nie miał / y był Sanctꝰ Sanctorũ. Ale żeby tylko cżártá w náßey náturze ludzkiey / ktoro ſie on brzydźił / iáko podłą; y lekce ſobie ſiły náße ważył / nie w máieſtaćie ſwoim Boſkim zwyćiężył. Serm: 1. de Natiu. Domini.

Agnoſce igitur ô Chriſtiane dignitatem tuam, mowi tenże Papież ś.

Leo /

Leo/ & diuinæ conſors factus naturæ, noli in veterem vilitatem degeneri conuerſatione redire. Znay powiáda Chrześćiáńſki człowiecze godność twoie/ iż ieſteś przez wćielenie Zbáwićielá twoiego/ wyięty z niewoli ſátáńſkiey; odkupił cię Chrystus krwią ſwoią przenadroższą vmarłszy zá cię iáko człowiek/ vſlachćił y ozdobił nátúrę twoię nád wſzytkie kreatury ziemſkie y niebieſkie/ gdy Bostwo ſwoie świete/ złączył w żywocie Pánny przebłogoſłáwioney Márycy/ z człowieczeńſtwę náſzym: y okrywſzy iſtność Bostwá ſwoiego ciáłem tym náſzym śmiertelnym/ ktore wźął ze krwie Błogoſłáwioney Pánny zá ſpráwą Duchá ś. iáko we zbroi iákiey/ potkał ſię z Adwerſarzem náſzym/ y ſtarł moc iego ná głowę. A nas oſwobodziwſzy od iárzmá iego niewolniczego/ vczynił ſpołdźiedźicámi z ſobą chwały oney wiekuiſtey/ w ktorey teraz w nátúrę náſzę przyobleczony krolúie. Memento ergo cuius capitis, & cuius corporis ſis membrum. Reminiſcere, quia erutus de poteſtate tenebrarum, translatus es in Dei lumen & regnum.

Ibidem S. Leo.

Pámiętayże tedy człowiecze/ iáż kieyeś głowy członkiem zoſtał/ z kimeś ſię z powſzechnowáćił/ iákoś wyſoko poſtąpił/ przez łáſkę Chyſtuſową. Stárayże ſię przeto ábyś tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá był wdźięczen; iżebyś z ták zacney kondycyey y podwyższenia/ przez ledáiákie poſtępki twoie nie wypadł á znowu nie wracał ſię do niewoley ſátáńſkiey/ będąc raz od niey/ przez Wćielenie Zbáwićielowe vwolniony.

Opowiedźiał nam Anyoł weſołą nowinę/ iż ſię národźił Zbáwićiel świátu/ temuż pokłon náſz oddawáymy/ tego ſercem pokornym w rádości wychwalaymy/ temu zá ták wielkie dobrodźieyſtwá/ iż ſię dla nas národźić raczył/ vſtáwnie dźiękuymy.

Speculũ Exempl. diſt. 9. c 19.

Mábożny ieden Chrześćiánin/ iáko świádczy Speculum Exemplorum duchem gorącym vważáiąc dobrodźieyſtwo Bożkie/ iáko z ſzczyrey miłości przećiwko narodowi ludzkiemu/ á nie z żadnych zaſług náſzych/ opuściwſzy Máieſtat ſwoy Bożki nieogárniony/ ſpuścił ſię ná te niſkości náſze/ y wſtąpił w żywot Pánny Náświętſzey Márycy/ zwykł był ná kázdy wieczor przed kápliczką Náświętſzey Pánny śpiewáć te ſłowá nabożnie. Gaude Maria Virgo, cunctas hæreſes ſola interemiſti, quæ Gabrielis Archangeli dictis credidiſti, & poſt partum Virgo inuiolata permaniſiti. Zyd ieden nieprzyiáćielem będąc Zákonowi náſzemu Chrześćiáńſkiemu/ gdy to częſtokroć przechodząc tam tedy ſłyſzał/ nie mogł znieść nabożeńſtwa człowieká onego/ ale wpadłszy z bronią do przyſionku kośćiołká onego/ zábił go klęczącego przede drzwiámi; a gdy noc naſtąpiłá ćiemnieyſza/ porąbawſzy go w ſztuki/ wyniosł w worze ná pole/ y zákopał go. Lecz Błogoſłáwiona Dźiewicá Márya ſługi ſwego śmierći niewinney chcący ſię zemścić/ wyięłá go z grobu nocy teyże y do żywotá przywroćiwſzy/ kázáłá mu ſię ſtáwić przed Plebaną Kośćiołká onego/ á potym z nim do vrzędu/ áby blizny zábićia y porąbánia w ſztuki ſwego wſzytkim iáwnie vkázawſzy, odniosł ſprawiedliwość z Zydá onego niewiernego/ á wſzytkich ſłużących Pánnie Náświętſzey/ y dźiękuiących Chrystuſowi Pánu/ iż ſię dla zbáwienia náſzego/ z niey národźić raczył/ vtwierdźił w nádźiei/ y w wierze Chrześćiáńſkiey: iż káżdy ktory teſt wdźięczen ták wielkiego dobrodźieyſtwá páńſkiego/ (że opuściwſzy chwałę ſwoię niebieſką/ ośtał ſię dla nas człowiekiem) otrzyma zapłátę ſwoię w niebie. A iáko teraz ſłyſzy weſołą nowinę/ quia natus eſt nobis Saluator, ták ábý też y po śmierći ſłyſzał weſołą nowinę od Zbáwićielá ſwoiego. Euge ſerue bone & fidelis intra in gaudium Domini tui.

Czego day nam doczekáć Chryſte Jezu/ per Sanctam Natiuitatem tuam, ktory żyieſz y krolúieſz z Oycem y z Duchem Swiętym ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień Swiętego Szczepaná

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Roźdź: XXIII.

ONs czás: Mowił Jezus rzeſzom Zydowſkim y przełożonym kápłáńſkim: Oto ia poſyłam do was Proroki y Medrce y Doktory: á z nich (iedne) zábiiecie y vkrzyżuiecie/ á drugie vbiczuiecie w bożnicách wáſzych/ y bedźiecie ich prześládowac od miáſtá do miaſtá/ áby przyſzłá ná was wſzytká krew ſpráwiedliwa/ ktora rozlana ieſt ná źiemi/ ode krwie Ablá ſpráwiedliwego/ áż do krwie Zácháryaſzá ſyná Bárách iaſzowego/ ktoregoście zábili miedzy kośćiołem y oltarzem. Záprawde powiádam wam/ żeć przyidźie to wſzytko ná ten narod. Jeruzalem Jeruzalem/ ktore zabiiaſz Prorokí/ y kámionuieſz te/ ktorzy do ćiebie ſą poſłáni. Ilekroć chciałem zgromádźić ſyny twoie/ iáko kokoſz kurczętá ſwoie pod ſkrzydła zgromadza/ á niechćiałoś: Oto ż wam zoſtánie dom wáſz puſty. Abowiem powiádam wam; Nie vyźrzyćie mie od tąd/ áż rzeczećie: Błogoſławiony ktory idźie w imie Pánſkie.

KAZANIE PIERWSZE

O zwyćięſtwie Szczepaná Swiętego z śmierći, z Bogá, y z śiebie ſámego.

Ecce ego mitto ad vos Prophetas, & Sapientes, & Scribas: & ex illis occidetis, & crucifigetis, &c. *Matth: 23.*

WCzorá odpráwowáliſmy vroczyſtość národzenia Zbáwićielá náſzego/ Chrześćiáńie w Pánu Bogu mili/ vważáiąc iego wielką y niewypowiedźiáną miłość przećiwko narodowi ludzkiemu/ iáko opuśćiwſzy Páłáce niebieſkie/ máieſtat ſwoy nieogárniony/ wſtąpił w żywot Naświętſzey Pánny/ y ludzką náturę ná ſie przyiąwſzy/ w śmiertelnym ćiele ponoſił wſzytkie miſerye tego świátá/ (ktore y my ponoſimy) dla zbáwienia náſzego.

Dźiś świeto Szczepaná ś. świećimy/ Ktory opuśćiwſzy to ſkáźitelne ćiáło/ y odbieżawſzy wſzytkich tego świátá frąſunkow/ pierwſzy poſzedł do onych roſkoſzy niebieſkich/ ktore przedwieki Bog Oćiec zgotował wſzytkim

miłu

miłuiacym ſiebie. A iáko Chryſtus ſtopiwſzy z niebá zwyćiężył świát / zwyćiężył grzech / zwyćiężył y ſmierć. Ták Stefan ś. odchodząc z tego świátá / zwyćiężył ſiebie ſámego / zwyćiężył Bogá / zwyćiężył też y ſmierć.

Troiákie zwyćieſtwo Szczepaná ś.

Bo iáko Chryſtus Pan powiedźiał Zydom y ich Rábinom w piſmie vczonym / w dźiśieyſzey Ewángeliey Ecce ego mitto ad vos Prophetas, & Sapientes, & Scribas, & ex illis occidetis, & crucifigetis: ták też oni po wniebowſtąpieniu Páńſkim / nie mogąc znieść mądrośći vczniow Páńſkich / zábitálich rozmáićie / y rozmáićie przenáśládowáli / áby ieno mogli imie Chryſtuſowe wygładźić.

A naprzod nápadſzy ná Stefáná ś. człowieká w młodym ieſzcze wieku diſputowáli z nim o zakonie Moyzeſzowym / áby go przekonáli / á nie mogąc mu odpowiedźieć / iáko świádczy piſmo ś. Et non poterant reſiſtere ſapientiæ, & ſpiritui qui loquébatur zádali mu kalumnie przez świádkow fałſzywych iákoby miał bluźnić kośćioł Páński y imie iego ś. R nie czyniąc ſadu żadnego tumultuarie wywiedli go zá miáſto y vkámionowáli. Primum & Primicerium purpuratæ cohortis, iáko mowi ś. Dámiánus / y vczynili go nie tylko pierwſzym męczennikiem nowego zakonu / ále też wodzę y pułkownikiem wſzytkich Męczennikow świętych / ktorzy ieno zá imie Chryſtuſowe krew ſwoie rozlali. ktory łącząc ſie z tym świátem / troiáko Wiktorya / troiákie zwyćieſtwo iákom wyżey námienił / otrzymał.

Actor. capit. 6.

Act: 7.

Pierwſze z ſiebie ſámego / kiedy poklęknawſzy zá ſwoich záboycow ſie modlił. Poſitis autem genibus, clamauit voce magna dicens: Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum,

Drugie zwyćieſtwo miał z P. Bogá / kiedy go vbłagał / że ſie nie mśćił ſmierći iego ná záboycách iego / ále owſzem z nich niektorych poczynił vczniámi ſwoimi / oſobliwie Saulá ktory był wſzytkim inſzym przywodzcą do zábićia iego. Ecce video cælos apertos & filium hominis à dextris Dei. Ibidem.

Trzećie zwyćieſtwo odnioſł z ſmierći / ktora go połknąć nie mogłá ani zátrzymáć / iáko inſze ſtárego Zakonu Oyce zatrzymywáć zwykłá / ále proſto záraz puśćiłá tryumphuiącego do niebá. Et cum hoc dixiſſet obdormiuit in Domino.

O tych tedy trzech zwyćieſtwách / Szczepaná ś. chćiałbym łáſkom wáſzym ná dźiśieyſzym kazániu nieco powiedźieć. Páná Bogá prośćie / ábyśćie ſłyſząc iáko on był plenus gratia fortitudine. mogli otrzymáć z dźiśieyſzey mowy moiey / y mężne ſerce ná zniesienie wſzelkich kłopotow tego świátá / y łáſke miłe° Bogá ták tu ná tym świećie iáko y po dokończeniu żywotá wáſze°.

Pierwsza Część.

Iáko Szczepan S. zwyćięzył ſiebie ſámego.

Stárzy Poetowie zmyślili byli ſobie chłopá iednego o ſtu rámionách / y o ſtu rękách ktorego zwáli Briáreum / y powiedźieli że był ſynem niebá y źiemie. Ták o nim Virgilius.

Egeon qualis, centum cui brácchia dicunt.
Centenaſq; manus,

R dobrze powiedźieli że był ſynem niebá y źiemie: bo kiedyby był ſynem tylko ſámey źiemie / tedyby był nie miał ſtu rąk ále tylko dwie / bo ſie ták ná źiemi ludźie rodzą / Ale kiedy powiedźieli że ieſt ſynem y niebá / o to iuż nie dźiw / że może mieć ſto rąk. Bo kto z nieba ma ſwoie pomoc / ten ſam ieden waży zá ſto / y owſzem zá tysiąc. bá y zá dźieśięć tysięcy. Ták o Dawidźie ſpiewano / gdy moca niebieſka vzbro-

iony zábił Filiſtyná / Percuſſit Saul mille & Dauid decē millia. Czemuż? quia manus Domini erat cum illo.

Regum 1. cap. 18.

Stefan ś. pierwßy męczennik/ powiáda piſmo ś. faciebat prodigia & ſigna magna in populo, bo był plenus gratia & fortitudine, Łácno mu było vzdrawiáć chore / wſkrzeßáć vmárłe/ przedyſputowáć Zydowſkie Rábiny/ y wßytkie w piśmie vczone/ bo miał z niebá łáſke darow Duchá świętego/ miał moc ná uczynienie cudow. Lucæ. 2.

był Briareus, cæli & terræ filius Zá ziemi mießkał/ á moc y męſtwo miał z niebá. Czegoż tym męſtwem dokazał? á tom iuż łáſkom wáßym powiedział/ że trzech wiktoryi znácznych/ trzech zwyćięſtw niewypowiedźiánych.

Pierwße zwyćieſtwo otrzymał/ Stefan ś. iż ſiebie ſámego zwyćiężył y nie prosił pomſty ná ſwoie prześládowniki z niebá/ nie mowił Domine vindica ſanguinem inuocantem ále Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum. Bo wiećie to dobrze iáko człowiek zágniewány ieſt prędki do pomſty/ że kiedy go ieno tknieß ná honorze/ nie ná zdrowiu/ tedy záraz powiáda Scribit in marmore læſus. Nápiße ia to ſobie dobrze/ y kiedyż tedyż zápłáce ſowićie. A oſobliwie Pánowie/ ktorzy nie chco/ áby kto y myślić miał o nich nád ich wolą: bo iákby ieno poſtrzegli że nie według ich intencyey co czyniß/ tedy záraz mowią affronto mi vczynił/ mnie to ná deſpekt. A záraz to ſobie piſſą ná mármorze.

Zkąd to ieſt, że człowiek im większego godności ieſt tym dłużey w ſobie gniew tryma.

Czemuż nie ná miedźi/ czemu nie ná żelezie ábo ſpiżey? wiećie czemu/ bo te metallá roſpußcza ſię łátwie od ognią y piſmo ná nich wyryte ztopi ſię łácnie. Przypomni kápłan/ że maß miłować bliźniego iáko ſámego ſiebie. Przypomni że w Páćierzu mowiß/ y odpuść nam náße winy/ iáko y my odpußczamy; álić wzrußony miłośćią ſerdeczna odpuśćiłby łátwie. Ale żeby mu żadna rzecz zemſty z ſercá nie wymázáłá / piſſą ná żimnym mármurze ktory ſię nie łádáiáko od ogniá zepſuie: piſſą ná diámenćie ktory ſię y ogniá nie boi Peccatum Iuda ſcriptum eſt ſtylo ferreo in vnguine adamantino mowi Hieremiaß Prorok/ dłotkiem ſtalonym wykuto grzech pokolenia Judźkiego ná oſtrym dyámeńćie/ ták żeby nigdy nie był zmázány áż o płáte ſwoie weźmie/ y karánie ſtuß

Hierem. car. 17.

Nie ták Stefan ś. ále pro ſuis genibus clamabat, proßąc áby im tego Pan Bog zá grzech nie poczytał. To ſłowo clamabat Gregorius Niſſenus wykładáiąc mowi Oratione peccatum eorum, quod ſceleratis manibus ſuis ſanguinarij quaſi exarabant, delebat. Serm. de S. Steph.

A że dyáment nie boi ſię áni wody áni ogniá/ iáko powiáda Hieronym ś. tylko ſámey krwie kozłowey/ dla tegoż nápiſány ten ich grzech ná ſercu Boſkim iáko ná twardym iákim dyámenćie/ Stefan ś. ſwoią krwią zmázał/ iáko ofiárá niewinna ciáło ſwoie dla ich zbáwienia wydáiąc ná zábićie Hic autem tanquam Sacerdos quidam, mowi tenże Niſſenus ś. iuxta legem ſpiritualem puram hoſtiam immolans, non alienam, ſed ſuum corpus admouens, & loco libaminis ſanguinem ſpargens. Własną krew ſwoie wylał zá ſwoie prześládowniki kleczac/ áby im ten błąd/ nie był poczytány zá grzech. Ibidem.

Chćiał w tey mierze Stefan ś. náśládować Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory też modlił ſię zá prześládowniki ſwoie ktorzy go krzyżowáli/ y dla tegoż/ plus dolebat perſequentium peccata quam ſua vulnera mowi Petrus Dámiánus. Orat de s. Steph.

Pogáński krásomowcá Cicero tákowego animuſzu/ iáko Szczepan ś. był/ wyſoko zálecáiąc Hetmáná iednego Rzymſkiego/ powiedźiał/ ták go ſobie ßácuie/ iż non modo eum ſummis viris comparo, ſed ſimilimum Deo iudico. Wielcy powiáda to ludźie ſą co vmieią ſobie czáſu przygody porádźić/ wielcy co vmieią zamkow y fortec moenych dobywáć/ wielcy co vmieią záwikłáne ſpráwy Rzeczypoſpolitey roztrząſnąć. Ale tácy co to vmieią krzywdę ſobie vczyniona cierpliwie znieść/ y mogąc ſię łátwie zemścić/ vmieią gniew w ſobie pomiárkowáć/ iuż nie tylko wielkim ludźiom ſą rowni/ ále ſámemu práwie Pánu Bogu podobni. To vczynił Chryſtus P. ná krzyżu/ á iemu záś podobny Stefan ś. ná pro M. Marcello.

ziemi Jeno że Chryſtus Pan vczynił to ſtoiąc ná krzyżu gdy mowił. Pater dimitte illis. A Stefan ś. klęcząc Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum. Bo Chryſtus Pan był krolem nád krolmi/ rownym Bogu Oycu/ y dlatego ſtoiąc ná drzewie krzyżá ś. mowił/ á Szczepan ś. ſługá/ dla tegoż ſie modlił klęcząc.

A Pierius w ſwoich Hieroglifikách piſze/ iż ſtárzy Egypcyánie godność krolewſka znáczac/ malowáli ſtomá/ o ktorym powiádáli iákoby w przednich nogách nie miał mieć przegięcin/ y nie mogł nogi ſkłonić. Chcąc pokazáć iż krol nikomu ſie nie kłánia y nikomu z ſwoich poddánych nie deferuie. A toż y Chryſtus Pan lubo był człowiekiem ná Krzyżu/ miał iednák przytomne ſobie Boſtwo/ y dla tego ſtoiąc zá ſwoie krzyżowniki ſie modlił/ & exauditus eſt pro ſua reuerentia, mowi Páweł ś. A Stefan ś. iáko ſługá/ klęcząc modli ſie zá ſwoie zaboyce/ biorąc przykład z Abrahámá ktory też z pokorą klęcząc mowił do Páná Bogá. Loquar ad Dominum meum, cum ſim puluis & cinis. ad Hebr. 5. Geneſis 18.

A to dla tego mowi Bernad ś. że illorum iniquitatem magis odio habebat quam mortem. że ſie bárziey obawiał/ áby oni nie zginęli dla ſwoiey niepráwośći/ niżeli áby zdrowia ſwego przez nich nie pozbył. Ták mowi Auguſtin ś. Qui ſtando ſuum Spiritum commendauit Domino, pro illorum delicto flexo genu orauit. Hom. 1. de S. Stephano.

A w tym ſwoie meſtwo pokázał/ że nie prosił pomſty/ ále odpuſczenia grzechow/ nie wylał gniewu ſwego/ ále vſtromił zápáłczywość ſwoie w ſobie; y ſámego ſiebie zwyćiężył.

Wtora Częsc,

Iáko Szczepan S. modlitwą ſwoią zwyćięzył Páná Bogá.

2. Drugie zwyćieſtwo otrzymał Stefan ś z Páná Bogá. Wiećie Chrześćiánie moi/ że Chryſtus Pan odpráwiwſzy Zbáwienie náſze/ gdy wſtąpił do niebá/ vśiadł ná práwicy Bogá Oycá ſwoiego/ iáko świádczy Łukaſz ś. Sedit à dextris Dei, y ták w Kredzie wyznawámy/ ſiedzi ná práwicy Bogá Oycá Wſzechmogącego. A ś. Stefan kiedy go kámienowáć poczęli/ powiáda. Ecce video cælos apertos, & filium hominis ſtantem. Co pierwey ſiedział iákoby odpoczywáiąc po pracách ktore ponosił dla zbáwienia náſzego/ to obaczywſzy iż ſługe iego Stephánа świętego deſpektuia/ zábijáią kámieńmi/ porwał ſie iákoby z Máieſtatu ſwotego/ áby ſie mśćił/ y rátował Męczenniká niewinnego/ y ſtánął w forty niebieſkiey. A Stefan ś. co y klęknął zá-

Act. 7.

Czemu. Szczepan święty ſtoiącego P. Chriſtuſá widział.

raz ná kolána ſwoie/ y począł wielkim głoſem wołáć. Ne ſtatuas illis hoc peccatum. Pánie/ wiem ia to/ że ty látwie ſie zemśćiſz krzywdy moiey/ y posleſz tych prześládownikow moich wemgnieniu oká do piekłá/ ále proſze cie nie poczytay im tego zá grzech. Od ćiebiem ſie tego iáko od Miſtrzá náuczył/ ktorys też zá krzyżownikí swoie modlił ſie do Bogá Oycá mowiąc Pater dimitte illis, quia neſciunt quid faciunt. Luc. 23

Swiety Miſſenus mowi. Quoniam eorum lenitatis præceptorem videbat, recordatus eſt legum ab eo latarum, inimicos diligere iubentium. Że powiáda obaczył Zakonodawce/ ktory nieprzyiaćiołom kazał odpuszczáć/ wſpomniał ná to záraz/ iż też y tym ktorzy go kámionowáli trzebá było odpuśćić. Orat. de S. Steph.

Nie

Pogánie mieli by li paki w Chryſtuſa nie vwierzyli.

Nieználi ſie ná tey cnoćie Pogánie/ ále to ſobie zá naywiekſze ſzcześćie mieli kiedy ſie mogli krzywdy ſwoiey zemśćić. Anácharſis Philoſoph Tátárſki/ gdy go ná śmierć prowádzono/ z roſkazánia brátá iego Kalwidyuſzá/ ktory był Krolem ná ten czás/ y nie mogł z ćierpieć nápomnienia bráterſkiego od Anáchárſiſá/ áby ináczey śiebie y Páńſtwo ſwoie rzadźił/ ćieſzył go ieden z przyiaćioł mowiąc/ mężnie idź ná te śmierć/ wſzákeś Philozoph/ y tegoś drugich vczył/ nie trwożże ſie tedy ſam teraz. Anácharſis odpowiedźiał mu. Nic ſie práwi nie trwoże/ tylko mie to barzo boli/ iż nie moge ſie zemśćić nád brátem Kálwidiuſē, In hoc enim videtur cõſiſtere omnis felicitas, ſi iniuriam immerenti illatã, vlciſci homini antequã vita priuetur liceat. W tym wſzytká powiáda ſzcześliwość záwiſtá/ kiedy to może ſie człowiek pierwey zemśćić niżeli vmrze/ nad tym/ ktory mu bez żadney dánia przyczyny/ krzywdę iáko vczynił.

Horol. l. 1. cap 40.

Hiſt. Venetæ lib 3.

Bembus Kárdynał piſze w Hiſtoryey ſwoiey/ iż iednego czáſu ná dworze krolá Neápolitáńſkiego Frydericá/ przed obecnośćią krolewſką/ Xiążćiá Biſſyniáńſkiego ſługá iego własny/ trzykroć puinałem przebił/ mſzcząc ſie iż przed lát ſzeſnaſta ſiostre iego ten Xiąże był zgwałćił. Gdy go tedy poimano/ y pytano/ czemuby to vczynił/ powiedźiał/ iż nie mogłem w ſobie tego ránkoru vtáić/ y dawno myślitē go zábić / ále nalepiey mi ſie zdáło przed oczymá krolewſkiemi.

Nie miał ták záiatrzenego ſercá Steſan ś. przećiwko zaboycom ſwoim/ ále ſie zá nich modlił y odpuśćił z ſercá áby nie poſzli ná wieczne zátrácenie/ ná ktore zárabiáli. Odpuśćił prędko/ y modlił ſie zá nich goraco/ áby nátychmiaſt niezgineli. A dla tegoż mowi piſmo ś. że clamauit voce magna, áby iák nayprędzey głos iego do niebá doſzedł/ y zátrzymał gniew Páńſki przećiwko nim pobudzony. A nie mogłże ſie modlić po ćichu?

Powiádáio piſmá ś. tiumácze/ iż dla tego wołał voce magna, áby w tym wyráźił vczynek Zbáwićiełá ſwoiego/ ktory gdy vmieral ná Krzyżu/ á ſłońce ſie záćmiło/ y opoki poczęły ſie padáć/ clamavit voce magna, áby Bog Oćiec iego krzyżownikom ten grzech odpuśćił: y ták wołániem ſwoim pociągnął wielu/ á oſobliwie Setniká Longina ś. że wen vwierzył/ y był potym iednym z tych/ ktorzy opowiádáli Ewangelio iego. Ták też Stefan ś. vmieráiąc/ cuius ignitus animus erat, iáko mowi Petrus Damian⁹, goraco przyczyniáiąc ſie zá zaboycámi ſwoimi/ kiedy iuż nań poczęło kámienie lećieć clamauit voce magna, áby niepierwey ſkonał/ á iby im wprzod odpuſzczenie v Páná Bogá ziednał/ y onych pozyſkawſzy modlitwa ſwoia P. Bogá zwyćiężył. Clamor lapidantium furoris erat, mowi tenże Petrus Damianus, clamor Stephani amoris & pietatis; obruendus ille clamor iſto clamore, & difficillimum peccatum, ſumma commiſeratione, & ardentiſſima pietate. Wołáli niezbożni/ iáko ſzaleni ſercá ſobie ná iego zábićie dodáiąć/ wołał y Stefan ś. ich niezbożne grzechy zátłumiáiąc/ áby im nagrodę zá to vczynił/ iż przez ich rece do niebá drogę ſobie ſprawił. Ták ś. Hilárius Biſkup Arelátenſki powiedźiał. Neſcit iraſci per quos ſibi viderat aulam Regni cæleſtis aperiri. A że ieſzcze wołániem ſwoim Páwłá świętego pozyſkał / tym wiekſze trophæum z potyczki ſwoiey odnioſł/ modlitwa woiuiąc z Pánem Bogiem. A ták zwyćieſtwo z Páná Bogá otrzymał / gdy gniew iego zápálczywy w świete miłoſierdźie odmienił/ iáko ś. Auguſtyn rozumie / y ſwoy diſkurs o pierwſzym tym męczenniku świętym tymi ſłowy kończy. Ego patior, ego lapidor, in me ſæuiunt, in me fremunt, ſed ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Orat. de S Steph.

Serm. de S. Steph.

TRZECIA CZĘSC,

Iáko Szczepan S. zwyćiężył śmierć, ni odkogo z ludźi przed Chryſtuſem Pánem niezwyćiężona.

3. TRzecie zwyćięſtwo Steſan świety otrzymał/z śmierći; iż co przedtym była ſtráſzna wßytkim ták dobrym iáko y złym/ to iuż od tego cząſu ludźiom ſpráwiedliwym nie ieſt wiecey śmierćia/ále tylko ſnem łágodnym: y ták o nim Dźieie Apoſtolſkie powiádáia. Et cum hæc dixiſſet obdormiuit in Domino.

Actor. 7.

Kiedy kto robi co pilnego niechce iść ſpáć/ázby tego dokończył/y iuż wolnieyßym ſnem ſobie ſpał potym/ żeby mu fántázyá we śnie nie czyniłá cześtego ocucenia/ z onego pilnego vśiłowánia/ áby te rzecz iáko naypilniey ſkończył. Ták Steſan ś. máiąc wielką potyczkę z námiętnośćiámi ſwoimi nie pierwey chćiał záſnąć/ ázby był wprzod ſámego ſiebie zwyćiężył/ żadney pomſty ná nieprzyiaćioły ſwoie nie myśląc. Potym żeby był y Chryſtuſá ſámego zwyćiężył/ ktory iuż powſtał był ná zemſtę/ kochánego ſługi ſwego broniąc/dopiroż vblagawßy go obdormiuit in Domino. A świety Miſſenus mowi veluti teneris floribus, vel rore quodam leui circumfuſus, in dulcem ſimul ac beatum ſomnum delapſus eſt. Jákoby ná wonnych kwiatkách/ ná kámieniách położył ſię/ y iáko by chłodnym wiátrem w cząſy gorąc ochłodzony/ y niebieſka roſa ſkropiony/ miłym bárzo ſnem záſnął vmieráiąc/ iáko przed tym ludźie nie vmieráli/

Serm. 1. de S. Stephano.

O ſomnus pacis mowi Auguſtin świety. Quid illo ſomno tranquillius? quid illo ſomno quietius? Powiedźiał Job/ iż żywot ludzki ieſt vſtáwiczna woyná/ á śmierć koniec tey woyny. Kto tedy te woyne ſkończy w miłości/ w zgodźie/ ten vśnie w pokoiu/ kto w nienawiśći/ w niezgodźie/ ten iey nie ſkończy śmierćia/ ále tylko do cząſu pewnego przymierze vczyni.

Serm. de S. Steph.

Iob. 10.

Ták o dokończeniu żywotá grzeßnych ludźi tenże Job ś. mowi/ Ibi ceſſauerunt à tumultu vſtáli przy śmierći ná cząs kłopotáć ſię/ nie vczynili ſobie pokoiu/bedą znowu po śmierći w vſtáwicznym faſole/ & cum eo in puluere dormient. A ludźie ſpráwiedliwi/ dormiunt in Domino, bo ich śmierć ieſt z pokoiem/ pokoy z roſkoßą/ á roſkoß z wiecznośćią nigdy nieuſtáiąca. Felix ſomnus cum requie mowi *Petrus Damianus*, requies cũ voluptate, voluptas cum æternitate.

Grzeßny człowiek in iniquitate ſua morietur, nie będźie miał pokoiu po śmierći od ſumnienia ſwoiego. Stimulus autem mortis peccatum eſt, powiedźiał Páwel ś. beda go grzechy iego budźiły/ beda mu ſtały przed oczymá. A człowiek ſpráwiedliwy/ ſkoro vmrze w Pánu Bogu/ będźie ſpał w pokoiu ná wieki/ będźie w roſkoßy nie vſtawáiącey/ będźie odpoczywał w chwale miłego Páná Bogá bez końcá. Cum dederit dilectis ſuis ſomnum, ecce hæreditas Domini. iák ſkoro vśna/ záraz do wieczności beda przeniesieni/ y ośiegną dźiedźictwo ſobie od Páná Bogá zgotowáne.

Ezech. 9.

1. ad Corinth. 15.

Pſal. 126.

A ták Steſan ś. żywot ſwoy dla imienia Chryſtuſowego położywßy miał śmierć w ſen odmieniona/ y widząc niebo otwárte/ y goſpodarzá onego niebieſkie° v drzwi ſtoiącego/ naypierwßy przybrány w purpure męczeńſką plenus gratia & fortitudine, poßedł do onego Jeruzalem niebieſkiego. O ktorym dobrze przedtym prorokował Jzáiaß mowiąc. Non vocaberis vltra derelicta & terra tua non vocabitur amplius deſolata. O miáſto świete/ miáſto niebieſkie/ iuż wiecey nie będźieß ſtało puſtkámi/ y źiemiá pod toba położona nie będźie wiecey zwana nieplodna y ſpuſtoßáła: ále iuż od tad będźie rodźiłá te kwiatki purpurowe iáko Steſan świety/ będźie lilie białe wydawáłá Pámięć świetych: będźie bogomyślnych Wyznawcow y Doktorow/ niebieſkiey fárby fiołki y Hyiácynthy do ćiebie przeſyłá. Przetoż iuż będźieß názwáne miáſto woli Bożey. Sed vocaberis voluntas mea in ea. A iáko Lyránus wykłada/ vocaberis accepta mihi. Miáſto vkochánę/ miáſto przyiemne Pánu Bogu/ bo tám nie wnida do ćiebie ieno kochánkowie Páńſcy/ ieno ći ktorzy czynią wola iego.

Iſaiæ 2.

A przetoż conſurge, conſurge, induere fortitudinem brachium Domini. Powſtań mowi Hieronim ś. powſtań dußo grzeßna/ á proś o láſkę Zbáwićielá twoiego/ proś o męſtwo przećiwko niepráwośćiom twoim/ ábyś zá przyczyno Steſáná świętego

vśmie-

vśmierzywßy złe nałogi twoie/ żył w świątobliwośći áż do śmierći.

A przy dokończeniu żywotá twego/ ſtáray ſie ábyś mogł widźieć niebo ſobie otwarte/ y Jezuſá ſtoiącego/ któryby ćie z twarzą weſołą przyiął do chwały ſwoiey. Gdźie z Oycem y z Duchem świętym żyie y króluie ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O wielkośći Szczepaná Swiętego w Kośćiele Páná Chryſtuſowym.

Stephanus autem plenus gratia, & fortitudine, faciebat prodigia, & ſigna magna in populo. *Actorum 6.*

Philoſtrat. in vita Apolonij Thianei.

PIſał Philoſtrátus/ o iednym wielkim Philoſophie/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż będąc w mieśćie Rhodos przypátrował ſie ſtuce rzemieſlniczey onego Coloſſu miſternego/ gdźie odlano było chłopá ták wielkiego ze śpiże/ iż iedna noga ſtał ná brzegu morſkim á druga ná wyſpie poblińkiey/ ktory port miáſtá onego záwierał; á okręty wßytkie kupieckie/ ktore do portu wchodźiły z máßtámi/ y z żaglámi ſwoimi roſpoſtártemi/ chodźiły chłopu onemu ſpizánemu miedzy nogi. Gdy ſie tedy wielkośći chłopá onego ſpizánego/ ták kßtałtnie y proportionaliter zrobionego przypátrował/ przerzeczony on Philoſoph Apollonius Thiáneus/ towárzyß iego ná imie Dámis ſpytał go mowiąc/ ieślis też co wiekßego y zacnieyßego nád te ſtátue widźiał kiedy/ powiedz mi proße ćie moy towárzyßu kochány. Alić Apollonius mu odpowie. Philoſophum virum, modò rectè ac ſine fraude Philoſophetur. Żáwße powiáda v mnie wiekßey ieſt wagi/ y wiekßego podźiwienia/ człowiek godny/ vczony/ y biegły w náukách/ niżeli tyśiąc tákich rzemieſlnikow coby tákowe Koloſſy y ſtátue ze śpiże odlewáć vmieli/ ieno z to kondycya/ żeby żył przyſtoynie/ cnotliwie/ y bez wßelkiego vprzykrzenia ſie bliźniemu ſwoiemu.

Słuchácze moi/ kiedyby był ten Philozoph Chrześćiáninem y wiedźiał co to ieſt oświecenie rozumu z niebá nam przez Chryſtuſá Páná dáne/ nie mowiłby był nigdy/ iż nád ten Colos Rodyiſki ieſt zacnieyßy káżdy Philoſoph/ ábo człowiek w náukách tych świeckich ćwiczony: áleby mowił/ iż y nád ten Colos Rhodyiſki/ y nád wßytkie rzemieſlniki tákie co to vmieią kßtałtnie y z ſimetrią przyſtoyną ſtátui odlewáć/ y nád wßytkie zgołá philoſophy/ co ich ieno świát miał/ wiekßy ieſt Stefan święty pierwßy męczennik Chriſtuſow. O ktorym áto dźieie Apoſtolſkie w dźiśieyßey Ewángeliey świádczą/ iż był plenus gratia & fortitudine, & faciebat prodigia, & ſigna magna in populo.

Ná Dźiśieyßym tedy kazániu/ chćialbym łáſkom wáßym krotko pokázáć iáko Szczepan ś. wielkim był człowiekiem w kośćiele Chryſtuſowym y względem łáſki dáney ſobie od Páná Bogá/ áby był w ponoßeniu śmierći zá imie Chryſtuſowe mężnym: y względem łáſki dáney ſobie zniebá ná czynienie cudow rozmáitych.

Szczepanie święty ktoryś widźiał cælos apertos, & filium hominis ſtan-

ſtantem à dextris virtutis Dei, proſimy cię/ ziednay nam v Zbáwićielá náßego/ ábyſmy iego moca w ſpomożeni/ zwyćiężyli nieprzyiaćioł náßych dußnych/ á z kazánia dźiśieyßego náuczyli ſie modlić zá prześládowniki náßе doczeſne/ ábyſmy też mogli/ przyſkonánin náßym widźieć niebioſá otwárte/ y Jezuſá Chryſtuſá ſtoiącego ná rátunek náß po gotowiu/ gdy ſie bedźiem wiecznośći krolestwá niebieſkiego dobiiáć. A teraz proße łaſk wáßych o pilne ſłuchánie.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Szczepan S. był wielkim z czynienia cudow.

CZytamy w ſtárym Brewiarzu Francuſkim iedne Antyphone/ ábo pozdrowienie tákie o Szczepanie ś. nápiſane. Aue ſenior Stephane, aue Martyr paradoxe, qui inter agmina Iudaicæ plebis, firmus in Chriſti fide, velut lampas ardentiſſima apparuiſti. Záwitay powiáda nayſtarßa korono/ bo Stephanus rozumie ſie coronatus: záwitay cudowny męczenniku/ ktory miedzy nieźliczonymi rzodámi Zydowſkiego pospolſtwá/ iáko pochodniá iaka paláiąca vkazałeś ſie światu Jákoby chćiał rzec. Dáwna to ieſt koroná męczeńſka w niebie/ ktora ießcze ná początku świátá niewinnemu Ablowi od brátá Kaimá zábitemu byłá dáná/ á potym ták wielom tyśiącom Męczennikow świętych/ ktorzy lubo w przyrodzonym zákonie byli dla ſprawiedliwośći pozábiiáni; lubo w zakonie Moyzeßowym dla zátrzymánia vſtaw ſwoich oyczyſtych/ gárdłá ſwe położyli. Ale ty Szczepanie świety/ ktorys w zakonie łáſki/ dla imienia Chryſtuſowego ſam naprzod krew ſwoie rozłał/ ieſteś miedzy wßytkimi tymi męczennikámi/ ktorzy ieno byli od początku świátá naſtarßym/ y nazacnieyßoś korone przed wßytkimi otrzymał. Czemuż? bo ty ieſteś Martyr Paradoxus. A Cicero Rzymſki krásomowcá ſwoie paradoxa opiſuiąc/ coby to ſłowko paradoxum znáczyło ták opiſuie.

Breuiarium Gall:

Quæ ſunt admirabilia, contraq; opinionem omnium, à Græcis paradoxa appellantur, kiedy to powiáda tráfi ſie rzecz iáka cudowna/ y nádmniemánie wßytkich ludźi/ tedy tákowa rzecz iáko niezwyczáyna/ ále práwdźiwa przećie/ Grękowie ſwoim ięzykiem paradoxum zowią.

Cic. in Paradox

A że Szczepan ś. niezwyczáyne miał męſtwo w ſobie/ y niezwyczáyne przedtym ná świećie łáſki do czynienia cudow miedzy ludźmi/ dla tego go ſtárzy Chrześćianie we Fráncyey názwáli Martyrem Paradoxum, Męczennikiem cudownym. Coż tedy ták cudownego vczynił? Bo ieśli vmárłe wſtrzeßał/ chore vleczał/ przyßłe rzeczy duchem Prorockim opowiádał. tedy to iuż wßytko było przedtym/ y gwałt tákich przykładow mamy w ſtárym Zákonie/ o rozmáitych Prorokách/ Pátryárchách y Káplánách świętych. Słuchayćie Chrześćiánie proße.

Czemu Szczepana świętego Francuzowie cudownym męczennikiē zowią.

Trzy rzeczy cudowne niewidźiáne y nieſłychane/ w przeßłych wiekách Szczepan ś. vczynił/ nie wſpominaiąc iáko ná imie Chryſtuſowe/ ktorych leczył/ vmárłych wſtrzeßał/ y Czárty z opętanych wyrzucał.

Pierwßa iż człowiekiem będąc iáko y drudźi/ zdał ſie bydź w oczách wßytkich ludźy Anyołem. Bo ze zá ſtárych wiekow Anyołowie ś. ukázowáli ſie ludźiom w poſtáći człowieczey/ onemu Abrahámowi Pátryárße/ Synowcowi iego

wi iego Lotowi/ Gideonowi wodzowi ludu Bożego/ y innym Káplánom/ Sędziom y Krolom ſtárego Zakonu/ to iuż nie dźiw w piśmie świętym ſtározakonnym/ y Hiſtoryách świeckich. Ale żeby ſie człowiek vkazał w poſtáci Anyelſkiey/ o to ießcze tego nigdy nieſłychano y nie widźiano/ dopiro to pirwßy Szczepan ś. vczynił/ o ktorym ták pismo ś. mowi. Act. 7. Et intuentes in eum, qui ſedebant in concilio, viderunt faciem eius, quaſi faciem Angeli. Że ći ktorzy go ſadźili ná gárdło/ y ktorzy go kámionowáli/ widźieli twarz iego Anyołowi bydź podobną.

A nie dźiw Chrześćiánie moi/ że D. Aug. ſerm. 66. de Diue. In amico Angelorum, angelica ſimilitudo apparuit. Abowiem był miłośnikiem czyſtości/ ktora ſie rowna ſtanowi Anyelſkiemu: á máiąc ciáło násobie vłomne/ záchować pánieńſtwo niepokaláne/ ieſt coś ießcze wiekßego nád ſtan Anyelſki/ ktory z przyrodzenia ſwoiego nigdy nie ieſt do grzechu żadnego ſkłonny.

Lubo co Hilárius ś. dáie inßo przyczyne czemu był twarzą Anyołom podobny/ iż powiáda miał w ſobie Duchá ś. Hilarius Arelat. Hom de S. Steph. Cum haberet in ſe Spiritum, os præ ſe geſtat Angelicum. Jákoż y pismo ś. ſámo o nim świádczy/ że był pełen wiáry y Duchá ś. kiedy go ná vrzad Dyákońſki obrano. Act. 6. Et elegerunt Stephanum, virum plenum fide & Spiritu ſancto.

Chryzoſtom ś. zásię powiáda/ iż Szczepan ś. ták był wdźięczny ná weyźrzeniu/ iż zdał ſie bydź ludźiom iáko Anyoł Pánſki. D. Chriſoſt. Hō. 11. in Act. Hic autem mihi videtur inſinuare, illum fuiſſe facie amabilem. A Hiſtorya Lombárdſká miáſto tego ſłowá Amabilē nápiſałá terribilem, ták/ iż ſie iey wßyſcy Rábini Zydowſcy lękáli. Deus eſt ei vultus Angelicus, vt falſos teſtes terreret. Máią to bowiem Anyołowie świeći/ iż ſie twarzy ich ludźie złośliwi lękáią/ á ſprawiedliwi zásię nápátrzyć ſie iey nie mogą. Anyołowie ludźiom dobrym ſą rádośćia gdy ſie vkazuią: á ludźiom złym ſą ſtráchem wielkim. Atoż że Abráhám był człowiek ſprawiedliwy/ nie mogąc ſie nápátrzyć twarzy onych trzech Anyołow co byli w dom do niego przyßli/ prosił ich áby vniego śiedli zá ſtołem y iedli/ y nocowáli. A záś Mánue oćiec Sámſonow/ że ſie czuł ná ſumnieniu bydź niedoſkonálym/ dla czego go był Pan Bog niepłodnośćia náwiedźił iák ſtoro zrozumiał że Anyoł z nim y z żoną iego rozmawiał/ obiecuiąc mu potomſtwo/ ieśli ſie nie będą vpiiáć/ y pokármow zákazánych iádáć/ záraz ſie go zlękł/ y padł ná twarz ſwoie mowiąc do żony/ morte moriemur vidimus Angelum Domini. Iuż ći źle o nas pomrzemy żono záraz/ bośmy widźieli Anyołá Páńſkiego. Przetoż y Żydźi widząc Stephána ś. máiącego twarz Anyelſką vlekli ſie/ żeby go lud pospolity nie náśládował w náuce y przepowiádániu imienia Chrystuſowego/ y zábili go kámieniami okrutnie/ boiąc ſie/ by ich złośći ná oczy im nie wyrzucał wiecey/ á ſwoią wdźięczną twarzą/ y mową nie pociągnął wßytkich do Chryſtuſá. Iud. 13.

Druga rzecz była cudowna w Szczepánie ś. iż nie vczywßy ſie w ßkołe żadney wßytkie náuki vmiał/ wßytkie táiemnice piſmá świętego rozumiał/ y co znayprzednieyßymi Rábinámi Zydowſkimi y Philozophámi Pogáńſkimi dyſputował: á żaden mu odeprzeć nie mogł. Nieuczac ſie w ßkołach Szczepan ś. wßytkie náuki vmiał. Ták świádczy o tym piſmo ś. Act. 6. Surrexerunt quidam de Synagoga, quæ appellatur Libertinorum, & Cyrenenſium, & Alexandrinorum, & eorum qui erant à Cilicia & Aſia, diſputantes cum Stephano, & non potuerūt reſiſtere ſapientiæ, & Spiritui, qui loquebatur.

Z piaćiu powiáda co przednieyßych Akádemiy Zydowſkich obrali ſie Doktorowie co nayzacnieyßy áby diſputowáli z Szczepanem ś. Lecz żaden z nich nie mogł ſie oprzeć mądrośći iego; y wßyſcy zgołá nie mogli przeczyć Duchowi ś. ktory przezen mowił Cum omnibus conflixit, mowi Miſſenus ś. & omnes ſuperauit; aduerſus omnes aduerſarij copias, cum ſe ſe oppoſuiſſet, aduerſus omnes victoria clarus deſignatur. D. Greg. Niſſ. Ora de S Stephano.

A kiedy mu wßyſcy rády dáć nie mogli/ á widźieli to ná oko/ iáko ich złośći/ y przeſtępſtwá zakonu/ ś piſmá prawdźiwie im wyrzucał/ pukáli ſie ná ſercách ſwoich od iádu y zebomá zgrzytáli ná niego/ iż mu ná to odpowiedźieć nie mogli. á widźieli go młodźieńcá ießcze w niedoyźrzálym wieku Audientes

Dionis. Carthu. in caput Act. 6.

dientes autē hæc diſſecabantur cordibus ſuis, & ſtridebant dentibus in eum. To ieſt iáko ś. Dyonizyus mowi/ Intimo dolore diſrumpebantur.

A tym ießcze bárdziey/ gdy trzećia rzecz cudowna w Szczepanie ś. widźieli. To ieſt/ gdy go iuż zpotwaszywßy/ iákoby miał ſłowá bluźnierſkie przećiwko zakonowi Moyzeßowemu/ y kośćiołowi Salomonowemu mowić ná plác wywiedli y kámionowáli zá miáſtem/ á on im powiádał. Ecce video cælos apertos, & filium hominis ſtantem à dextris Dei. Widzę powiáda niebioſá otwárte/ iáko też widywáli y ſtárzy Pátryárchowie ábo Prorocy; widzę y ſyná człowieczego/ toieſt Jézuſá Chryſtuſá ktoregoście wy zábili y zámordowáli okrutnie ná krzyżu/ á on w ćiele náßym człowieczym y w náturze ludzkiey ſtoi ná práwicy Bogá Oycá ſwoiego/ czego ießcze żáden człowiek od początku świátá nie widźiał. A to to ieſt cudo nieſłychane ktore Kośćioł Fráncuſki w Szczepanie ś vpatruiąc/ názwał go Martyrem Paradoxum. Męczennikiem cudownym/ niezwyczáynym ſpoſobem vmieráiącym/ że widźiał Chryſtuſá Jezuſá ſtoiącego ná práwicy mocy Boſkiey áby go ratował/ áby ſie zemśćił nád iego prześládowniki/ y áby zámordowánego przyiął po śmierći do chwały ſwoiey świętey.

A ták Hugo Kardynał/ vważáiąc to ſłowko ſtantem mowi piſąc ná dźie

Hugo Card. in cap. 7. Actor. Orat. 19.

ie Apoſtolſkie/ Habitus iniuriæ vindicantis exprimitur per verbum ſtādi. A záś Prorok ś. rozumie habitum adiuuantis mowiąc w oſobie Zbáwićielowey do Szczepaná ś. O Stephane, in me cruci affixū oculos conijciens, congreſſum audacter aggredere. A Bogá ná koniec/ ſtoiącego Chryſtuſá P. rozumie bydź gotowego do przyięćia Szczepaná ś. do chwały ſwoiey niebieſkiey; y ták tłumácząc ſłowá te piſmá ś. Ecco video cælos apertos, powiáda/ iż Szczepanowi ś. Deus homo crucifixus apparuit in gloria. áby go do ſiebie przyiął/ iáko przedtoby ieno zań vmárł.

Beda. a. pud Gloſ. in Cap. Actor. 7.

Jákożkolwiek Chrześćiánie/ lubo to Chryſtus Pan vkázał ſie Szczepanowi ś. ſtoiąc áby go ratował; lubo żeby ſie krzywdy iego zemśćił; lubo też áby go do chwały ſwoiey świętey przyiął. A to przećie rzecz cudowna y nigdy przedtym od żadnego świętego nie widána Szczepan ś. widźiał Chryſtuſá Jezuſá w chwale iego niebieſkiey. Czemu Proklus ś. dźiwuiąc ſie/ ták o nim w Orácyey ſwoiey mowi. Adhuc in carne degens Deum ſpectas, quod & ſupra totius eſt naturæ vires, &c.

D. Procl. Orat. 17.

Lecz nie trzebá ſie dźiwować mowi Auguſtin ś. bo to dobrze ſobie zá ſłużył v Páná Bogá. In plebe adhuc poſitꝰ erat, ſed iam virtutibus emine bat. bo był wielkiemi łáſkami z niebá obdárzony/ ták ná czynienie cudow/ iáko y ná przepowiádánie Ewángelicy ś.

D. Aug. ſerm 1. de S. Stephano.

Wtora Częsc,

Iáko Szczepan S. był wielkim z męſtwá, w Kośćiele Chryſtuſowym, y łaſki dáney ſobie z niebá.

Iż Szczepan ś. był wielkim człowiekiem/ y cudownym męczennikiem w kośćiele Chryſtuſowym/ względem wielkiey łaſki ktorą miał od Páná Bogá/ do wßytkim Kátholikom dobrym ieſt iáwno. Naprzod/ iż on pierwßy był z Vczniow Páńſkich/ ábo raczey z nowych Chrześćian/

ścian/ ktory vmárł zá imie Chrystusowo: y dla tego iest názwány Prothomartyr. A potym iż był pełen łáski Duchá ś. o czym tak dźiele Apostolskie świádcza kiedy ná Diákońſtwo obierano ſámo ſiodmego. Et elegerunt Stephanum plenum fide & Spiritu Sancto. ktora to łáska nápełniony będąc/ y mędrcom wßytkim/ był silny w rozumie; y choroby rozmáite vleczał miedzy pospolſtwem; nie tylko Czárty wyrzucáiąc/ czego żaden bohátyr ná świecie dokazáć nie może/ ále też y od śmierći ſámey konáiące vwálniáiąc/ y wſtrzeßáiąc vmárłe wimie Chrystusowe.

Act. 6.

Ale iáko był wielkim/ z mężnego ánimußu miedzy nowymi Chrześćiánámi/ z tad łátwie obaczyćie/ iż nie tylko ſiebie ſámego zwyćiężył/ co mądrzy ludźie zá naywiekßе zwyćięztwo kłádą ná świecie/ lecz y ſámego Páná Bogá rece modlitwa ſwoia związał/ iż ſie nie mogł mścić nád iego prześládownikámi.

Actorum cap. 6.

Co ſtrony ſiebie/ powiedáia dźiele Apostolſkie/ iż gdy go Zydźi kámionowali niewinnie/ tedy ſie nie tylko nie gniewał ná nich o to/ ále ießcze ſie modlił zá nich do Páná Bogá áby im tego nie poczytał zá grzech. Positis autem genibus, clamauit voce magna, dicens: Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Iáko Szczepan ſ. ſiebie ſamego zwyćiężył

Dźiwuiąc ſie temu wielki Kárdynał. Petrus Damiani czemu to Łukáß ś. nápiſał o Szczepanie ś. że vmieráiąc wielkim głoſem wołał do Páná Bogá/ áby iego prześládownikom nie poczytał tego zá grzech/ iż go niewinnie zábiiáli. Odpowiáda ſám ſobie/ że to práwi vczynił z wielkiey miłośći/ ták przećiwko Pánu Chrystusowi/ zá ktorego honor życzył ſobie iáko naypredzey vmrzeć/ iáko też y z miłośći przećiwko tym zaboycom ſwoim ktorych widźiał dobrze/ że proſtakámi byli/ y nie rozumieli tego ſámi co przećiwko niemu czynili/ złośćia przodkow ſwoich będąc záślepieni. Dlatego mowi Kárdynał przerzeczony/ Clamabat voce magna, quia magna vtią; charitate. A Nicetas Philozoph przydał w Orácyey ſwoiey o ś. Steſánie/ iż charitate ardebat magis, quam omnes Sancti ſui temporis. A w niebie ták idźie/ iż im kto wiekßey iest miłośći przećiwko bliźniemu ſwoiemu/ tym też ſam iest wiekßym w krolestwie Bożym; á zás przećiwnym ſpoſobem/ kto mniey ma miłości przećiwko bliźniemu/ tym też mnieyßym iest ná dworze Chrystusowym. Ták o tym náuczáią Oycowie świeći/ ále oſobliwie Doctor Seraphic⁹, mowiąc quãtitas cuiuſque animæ æſtimetur de menſura charitatis quam habet: vt verbi gratia, quæ multũ habet charitatis magna ſit, quæ parum, parua: quæ verò nihil, nihil; dicente Apoſtolo, ſi charitatem non habeam, nihil ſum.

Nicet. orat de S. Steph. apud Lip. poma. 9. Auguſti.

D. Bonauentura in Medit. vlt. Chriſti. c. 28.

Co záś ſtrony Páná Bogá/ tákie mestwo Szczepan ś. pokazał/ iż w tey mierze wßytkich ſtárego Zakonu świętych Bożych/ y kochánkow iego wielkich przeßedł/ że zágniewánego Chrystuſá Páná/ y iuż z máieſtatu ſwoiego Boſkiego powſtáłego ná zemſte modlitwa ſwoia zátrzymał/ pokoro záhámował/ á ſerdeczna miłośćia w miłośiernego im Dobrodźieiá y Zbáwićiela przemienił.

Iáko zwyćięzył Páná Bogá.

O Moyżeßu piſſa/ iż gdy ſie Pan Bog ná Zydy zágniewał/ że ſobie vlawßy ze złotá ćielcá zá Bogá chwalili/ y chćiał ich o to wßytkich zátráćić/ tedy on modlitwa ſwoia vblagał zápalczywość Páńſka/ y zbáwił wßytek národ ſwoy/ żárliwośćia ſwoia. Deprecatus eſt faciem Domini, vblagał zágniewáną twarz Páńſka ßedßy ná gore Synái/ modlitwa ſwoia. A druga verſia, to ſłowo deprecatus eſt, z Zydowſkiego wykładáiąc mowi/ zmiękczył twarz Páńſka. Bo iáko Oleáſter piſße. Verbum chalah ſignificat propriè, ægrotare, languere, debilitari: quod orans, DEI animum debilitat, & flectit rigorem.

Exod. 32.

ibid. in Exod.

Szczepan ś. gdy poklęknawßy począł ſie modlić do Páná Bogá zá prześládowniki ſwoie/ nietylko zmiękczył gniew Páńſki że im zemſte odpuśćił/ ále też wielu ich ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey pociągnął/ y vczynił vczeſtnikámi dźiedźictwá krolestwá niebieſkiego. A miedzy niemi naypierwey vprosił łáſke Páwłowi ś. ktory wßytkich innych ná iego śmierć po-

budzał/ y był przyczyną śmierći iego.

Act. 7. Saulus autem erat conſentiens neci eius.

Tego tedy naprzod pozyſkał Pánu Bogu/ y ziednał mu mieyſce Apoſtolſkie/ iáko ieden nowy Doktor o tym pięknie dyſkuruie mowiąc Stephani oratio impetrauit & quaſi peperit Paulum, eumque fecit Apoſtolum, eumq; fecit Doctorem. Y rzecz ieſt nie wątpliwa/ iż ták było iáko powiáda Auguſtyn ś. Nam ſi Sanctus Stephanus non oraſſet, Eccleſia Paulum non haberet.

Cornel. à Lapid. in Actib. Apoſtol.

D. Aug Serm. 1. de S. Stephano.

Modlitwa tedy ſwoia ták zwyćiężył Szczepan ś. Paná Bogá/ iż y karánie od nich ſwoie odwroćił/ y pociągnął z nich wielu do poznánia Ewángeliey ſwoiey świętey. A to wßyrtko ſprawił pokornym vpádnieniem ſwoim ná kolána przed Pánem Bogiem iáko mowi tenże Auguſtyn święty. Vt ventum eſt, vt oraret pro Iudæis, pro interfectoribus Chriſti, pro interfectoribus Sanctorum, pro lapidantibus ſuis; attendit tam multam, & magnam eſſe impietatem ipſorũ, quæ difficile donari poteſt, genu flectit, & ait, Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum.

D. Aug. ſerm. 1. de S. Stephano.

Tákiey bowiem mocy ieſt pokorá ludźi świętych/ iż blaga nátychmiaſt zápáłczywość Bożka ná grzeßniki/ y we mgnieniu oká gniew iego odmienia/ y czyni go iákoby nie dużym y nie potężnym do zemßczenia ſie krzywdy ſwoiey. Moyżeß by ſie był nie modlił zá Żydámi ſwoimi/ dawnoby był ten narod záginął/ y iużby nie był więcey ná świećie. Ale że on gniew Páński zátrzymał modlitwa ſwoia/ chowa ich ießcze áż do tad/ czekáiąc rychłoli ſie náwroca. Et dixit vt diſperderet eos; ſi non Moyſes electus eius ſteciſſet in confractione in conſpectu eius vt auerteret iram eius, & non diſperderet eos.

Tákiey mocy ieſt pokorá v Pána Bogá.

Pſal. 105.

To mieyſce Rupertus ś. wykładáiąc mowi ták/ iż nic prędzey wßechmocnego Páná nie zwyćięży/ iáko nizka y głęboka pokorá świętych iego: bo Superbis Deus reſiſtit; á ná pokornego y rękí wyćiągnąć nie może áby go pokarał. Per nimiam, inquit, humilitatem, ſignificat Moyſen Deum tenuiſſe, dicendo in confractione. Cõfractio namque nimia cordis humilitas eſt, quæ ſola coram omnipotenti Deo, & Domino vniuerſæ fortitudinis Principe, fortis eſt & valida: ita vt illa laborante, quaſi brachium ſuum ad percutiendum Deus extendere non valeret.

Rupert. lib. 4. capit. 25. in Exod.

Prośmyż tedy wßyſcy Szczepaná ś. áby iáko ſie zá ſwoie prześládowniki do Páná Bogá modlił/ proßąc áby ich nie karał/ ták áby y zá námi grzeßnikámi wſtáwił ſie gorąco do Páná Bogá/ áby nam karánie zá złości náße popełnione odpuśćiwßy/ vkazał czáſu śmierći káżdemu z nas niebo otwárte/ y przypuśćił nas do widzenia máieſtatu ſwoiego Boſkiego. A nim tego żywotá mizernego dokonamy/ áby nam dał tákie łáſki ná doſtąpienie zbáwienia/ iáko y Szczepanowi ś. żebyśmy to/ y Páná Bogá ſercem gorącym/ y bliźnich náßych miłowáli: á wßytkie przećiwności tego świátá mężnym ánimußem zwyćiężywßy/ dni náße ſkończyli w łáſce Páńſkiey/ iáko y ten przezacny wodz Męczenników świętych Szczepan ś. o ktorym piſmo ś. mowi/ iż zá wßyſtkich nieprzyiaćioł ſwoich modlitwę vczyniwßy/ Obdormiuit in Domino. Záſnął w Pánu Chryſtuśie; któremu z Oycem y Duchem ś. niechay będźie cześć y chwałá in ſæcula ſæculorum. Amen.

Act. 7.

KAZANIE TRZECIE,

O kondycyey włożoney ná narod ludzki, ieśli ſię chcemy doſtáć do niebá.

Video cælos apertos, & IESVM ſtantem à dextris virtutis Dei. *Actor.* 7.

ZWoie zrękowin/ y dwoiáki ślub cudowny w piſmie ś. náydniemy Chrześćiánie w pánu Bogu mili. Pierwßy ślub ábo zrękowiny ſą/ kiedy ſobie Duch świety Naświętßą pánnę Márya obrał zá oblubienicę/ áby ſię był z niey národźił owoc pożądány świátu/ Chryſtus Jezus/ y z tąd ią kościoł ś. zowie Sponſam Spiritus Sancti. Jż gdy oná miáłá porodźić Zbáwićielá Chryſtuſá Jezuſá/ tedy iey Archányoł Gábryel powiedźiał/ áby ſię o czyſtość ſwoię páńieńſką/ ktorą raz pánu Bogu poLucæ. 1. ślubiłá/ nie frąſowáłá/ Spiritus Sanctus ſuperveniet in te, & virtus altiſſimi obumbrabit tibi.

Drugi ślub ábo zrękowiny ſą cudowne Chryſtuſá Jezuſá z nátura náßa ludźka/ z ktorey chćiał ſobie poſtánowić kościoł/ ábo zgromádzenie pewne ſług ſwoich wybornych/ y wybránych do chwały niebieſkiey/ áby nápełnili mieyſcá zkąd źli Anyołowie wypádli byli. A teo złączenia związek ſtáł ſię ieſzcze w żywoćie pánny Naświeteßey/ z ktorego ná ten świát wyßedł człowiekiem/ tanquam ſponſus procedens de thalamo ſuo. Y pierwßego ſyná dźiś zrodźił Szczepaná ś. ktory iáko dźiećiątko z żywotá máćierzyńſkiego z nędze y z mizeryey tego świátá/ naypierwßy wyßedł/ przez koronę męczeńſką do Oyczyźny krolestwá niebieſkiego. Ztąd przeto wźiął zwyczay swoy kościoł Rytholicki/ iż dźień śmierći káżdego świętego zowie diem natalis. Jákoby dniem národzenia: iż z kłopotow y odmienności tego świátá odradzaią ſię przez śmierć do żywotá wiecznego. Dlategoż y Szczepan ś. z tego świátá przez vkámionowánie Żydowſkie odchodząc powiáda/ iż widźi niebioſá otwárte/ y Jezuſá oblubieńcá kościołá ſwoiego świętego ſtoiącego ná práwicy Boſkiey/ y oczekiwáiącego/ co zá owoc iemu z tego złączenia ſię z ſobą naprzod przyniesie. Video cælos apertos, & Ieſum ſtantem à dextris Dei.

Ciemu kościoł twięty śmierć Swiętych Boiych zowie dniem narodzenia ich.

A że ſam naprzod ze wßytkich męczennikow/ ktorzy krew ſwoię zá imię Chryſtuſowe przelali/ ſiedł ná ten czás iáko primogenitus do niebá; dla tegoż iáko pierwßy owoc złączenia ſię iego cudownego z kościołem ś. ktory ſobie vczynił z nátury náßey/ záleca duße ſwoie wrece iego świete mowiąc. Domine Ieſu ſuſcipe Spiritú meum; á tym ktorzy mię zábiiáiąc kámieniami wyprawili do ćiebie Ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu łáſkom wáßym powiem/ co zá kondycyą Chryſtus Jezus ná nas włożył (ábyśmy mogli w niść do niebá przezeń otwártego) gdy ſię w żywoćie Przenaświętßey pánny zrękował przez przyięćie nátury náßey y z kościołem ſwoim świętym. A to ná cześć y ná chwałę Zbáwićielowi naßemu/ á nam ná pożytek duchowny.

KIedy Chryſtus Pan náuczał Apoſtoły ſwoie iáko ſię mieli ná tym świećie rządźić/ Słuchácze w pánu Bogu mili/ tedy im drogę do doſtąpienia chwały niebieſkiey vkázuiąc/ powiedźiał ośmioro błogoſłáwieńſtwá/ á káżde nie bez pracę ná tym

świećie przez ktoreby stárali sie wnisć do niebá/ iáko czytamy v Mátheußá świetego. A miedzy tymi blogosławieństwy/ położył też to iedno wyráźnymi słowy/ iż ktorzy beda przesládowanie cierpieć dla sprawiedliwości/ tedy błogosławionymi zostáną y osiągną krolestwo niebieskie. Beati qui perſecutionem patiuntur, quoniam ipſorum eſt regnum cælorum.

Matt. cap. 5.

Záczym/ gdy sie przypátruiemy Narodzeniu Zbáwićielowemu/ ktory ná sie ciáło náße śmiertelne przyiął/ áby w nim zá narod nás ludzki cierpiał/ łátwiusienko domyślić sie możemy/ iż gdy te náture náße chce do niebá záprowádzić/ iáko ia y záprowádził po wstániu swoim od vmárłych/ tedy też y ná nas wßytkich te kondycyą włożył/ ábysmy nie wchodzili do niebá/ ieno przez vtrapieniá/ przez kłopoty y przez frasunki rozmáite.

Bo kiedy czytamy owe słowá pisma świetego iáko P. Bog wygnawßy Adáma z Ráiu/ dla grzechu iego/ postáwił Cherubiná z mieczem ognistym przed brama/ áby żadnego człowieká nie puścił. Collocauit ante paradiſum voluptatis Cherubin, & flámeum gladium atque verſatilem. Przez miecz ten ogniſty nic innego nie rozumiemy/ ieno vtrapienia y frasunki rozmáite/ ktore powinniśmy dla miłości Bożey y dla honoru iego świetego ponośić/ ieśli sie chcemy do chwały iego niebieskiey dośćisnąć. Flammeus gladi⁹, atq; verſatilis, tribulatio eſt, mowi Bernat ś. A przez te frásunki y vćiski wßyscy Swieci ßli do niebá/ iáko sámi o sobie powiádáią przez Dawidá ś. Tranſiuimus per ignem & aquam. Bo te záraz kondycya ná wßytkich nas wydał Chrystus Jezus kiedy ciáło ná sie wziął w żywocie Pánny Naświetßey/ áby w nim sam naprzod cierpiał/ & ſic intraret in gloriã Dei, iáko Paweł ś. świádczy. A potym też my członki iego weßli zá nim/ iáko zá głowa swoią/ ále nie inákßa kondycya/ ieno też vtrapieniom rozmáitym/ chorobom rozmáitym/ y śmierći nákoniec podlegáiąc.

Genes: 3.

D. Bern par. 2 ſer 66 art. 1. cap. 2.

Psal. 95.

A ták po Wniebowstąpieniu Páńskim pierwßy z nowych Chrześćian męczennik Szczepan ś. wßedł we wrotá otwártego niebá/ będąc okrutnie od Żydow niezbożnych zábity/ ktorym Chrystusá Bogá opowiádał/ y dla Imienia iego świetego zdrowie swoie położył. A Chrystus go też Pan zá to/ wdzięcznie y z wielką ochotą powstawßy z máiestatu swoiego niebieskiego przyiął/ iż on wprzody wßytkim weń wierzącym droge pokazał/ dla honoru iego Boskiego/ krew ochotnie rozlewáiąc.

Czemu Szczepan ś. ſłoiącego Páná Iezusá widział.

Przetoż ćießy sie teraz w chwale niebieskiey będąc/ y mowi one słowá Dawidowe. In petra exaltauit me, & nunc exaltauit caput meum ſuper inimicos meos. Podał był te kondycya Pan narodowi ludzkiemu ciáło ná sie náße śmiertelne przyimuiąc/ áby iego przykładem wßyscy/ przez kłopoty/ vćiśnienia/ y frásunki rozmáite do niebá wchodźili. Átoż em ia iuż te kondycya wypełnił/ y dostąpiłem zá łáskę iego chwały niebieskiey. A że powiedźiał Vczniom swoim/ iż błogosławieni są ći ktorzy dlá sprawiedliwości vtrapienie cierpią; átoż em ia dla przepowiádánia imienią iego świetego/ kámieńmi iest zábity/ y przez to niebá dostąpiłem. In petra exaltauit me, posádźił mie ná skále nie dostępney/ ná skále nie porußoney/ w chwale swoiey niebieskiey/ ták wysoko/ iż żaden Żyd niewierny/ żaden Obrzezániec niezbożny/ kámieniem ná mie nie dośćisnie. To iest/ ięzykiem swoim bluźnierskim nie oddali ode mnie ßczęśliwości niebieskiey/ y nie zátłumi pámiątki moiey w kościele Chrystusowym.

Lecz gdy Chrystus Pan powiedźiał/ Beati, qui perſecutionem patiuntur, propter iuſtitiam, tedy to powiedźiał o tych ludźiách co ießcze są ná źiemi/ y cierpią vtrapienia rozmáite. Jákoż tedy ich zowie błogosławionymi ponieważ oni tu cierpią/ choroby/ frásunki/ vbostwo/ męki rozmáite/ y śmierći rozmáite? Wiećie iáko Chrześćiánie moi? á to ták/ iż gdy tu cierpią/ á cierpią niewinnie/ dla miłości Bożey/ ábo miłości bliźniego/ nie zá iákie zbrodnie swoie/ tedy są ná drodze prowádzącey do błogosławieństwá. Bo ieśli to cierpliwie y skromnie znioſą/ dostáno sie do chwały krolestwa niebieskiego/ quoniam

Czemu v trapieni dla ſprá wiedliwo ści zowid ſie błogoſł wionymi.

ipſo-

ipſorum eſt regnum cælorum, iáko ſam Chryſtus Pan powiedźiał.

A tym czáſem iednák áby w mękách y frásunkách wielkich nieuſtawáli/ máio ſwoie pociechy z niebá/ y posiłki ták potężne/ że ſtoiąc w bolách ſrogich y mękách rozmáitych/ widzą ſie ſobie bydź iuż w niebie/ y zázywać roſkoſzy wiekuiſtych. Ztąd pięknie Paulus de Palacio nápiſał Regnũ quoddam eſt cæleſte in mediis ſpinis, in mediis ſputis, in mediis contumelijs. A ták Szczepan ś. o ſobie powiedźiał kiedy go kámionowano/ video cælos apertos, & Ieſum ſtantem à dextris virtutis Dei. Widzę ia niebo otwarte/ y Jezuſá Zbáwićielá moiego ſtoiącego ná práwicy Máieſtatu Boſkiego. A náſze wſzyſtko zbáwienie y wſzyſtká ſzcześliwość ninászym innym nie záwiſtá/ iedno ná widzeniu Páná Bogá naſzego w Máieſtacie iego świętym. Więc że Szczepan ś. będąc tu ná ziemi w mękach y w bolách wielkich kiedy go kámionowáli/ widźiał Chryſtuſá Jezuſá w chwale iego Boſkiey/ toć iuż był błogoſławionym/ ieſzcze tu ná ziemi ſtoiąc/ y w kłopotách y bolách ſwoich/ miał pociechę nierzypowiedźiáną/ miał kroleſtwo niebieſkie.

Ztąd y Páweł święty nigdy ſie nie frásował/ żyiąc tu ná świećie/ iż dla imienia Páńſkiego rozmáite prześládowánia ponoſił. Ale raczy ćieſzył ſie z tego zupełnym ſercem/ iż był godnym ćierpieć zá Chryſtuſá ſwoiego. 2. Cor. Cap. 4. Superabundo gaudio in tribulationibus meis, *mawiał do Koryntczykow ſwoich często.* Cieſze ſie powiáda z tego/ iż byłem y w więźieniu kilkákroć. y bito mie v pręgi kilkákroć/ y w łáńcuchu mie trzymano/ y z okrętem tonąłem kilká rázy/ á wſzyſtko to dla imienia Páná Chryſtuſowego. Ná ktorego ilem ieno rázy w tych moich vćiſkach wſpomniał/ záwſze zdałem ſie ſobie bydź w niebie/ y w roſkoſzách onych wiekuiſtych.

Przetoż Beatus vir qui ſuffert tentationem, mowi Jákub ś. Apoſtoł/ błogoſławiony to człowiek ktory ćierpliwie znoſi y z ochotą przepuſzczone ná ſie od Páná Bogá kłopoty y vtrapienia/ quoniam cum probatus fuerit accipiet coronam.

Iac. c. 1.

Jákoż ták y o Szczepanie ś. Iacobus de Voragine Biſkup Genueński nápiſał/ iż zworáka korone od Páná Chryſtuſá otrzymał/ że ſtáteczńie wytrwał wſzyſtkie prześládowánia zá imie iego święte. Habuit coronam roſeam inquantum fuit, ſanguine purpuratus: auream, inquantum fuit virgo incorruptus: gemmatam, inquantum fuit Sanctus perfectus: ſtellatam, inquantum fuit Prædicator lucidus.

Iac. Vorag. ſet. 3. de S. Steph.

Pierwſza powiáda ma korone Szczepan ś. rożáne zá to/ iż krew ſwoie przelał dla Chryſtuſá. A kto krew ſwoie rozlewa dla drugiego/ znáć że ten niezmierną miłość tego zá ktorego wmiera noſi w ſercu ſwoim. A ták Chryſtus ſam na potwierdzenie práwdy tey powiedźiał v Janá ś. Maiorem hac dilectionem nemo habet vt animam ſuam ponat quis pro amicis ſuis Iż tedy pałał niezmierną miłośćią Páná Bogá ſwego Szczepan święty/ dla tego zarumienił ſie krwią ſwoią zá honor iego święty wylawſzy/ iáko roża iáka naſlicznieyſza.

Pierwſza korona Szczepana ś. rożána

oan. 16

Drugą korone miał złotą zá dochowánie czyſtości pánieńſkiey bez zmázy żadze ćieleſney. Bo iáko złoto w ogniu im cześćiey bywa brántowáne tym ieſt czyſtſze/ doſkonálſze/ y drożſze: ták pánieńſka czyſtość/ im wiecey pokus zniesie á nie vpádnie/ tym w wiekſzey ieſt wadze v Páná Bogá/ y w wiekſzym poſzánowániu. Sluchayćie co Jan ś. piſze w obiáwieniu ſwoim/ vidi & Ecce Agnus ſtabat ſupra montem Sion, & cum eo centum quadraginta quatuor millia: hi ſunt, qui cum mulieribus non ſunt coinquinati, virgines enim ſunt Widźiałem powiáda w niebie/ á ono Báránek niepokálány Chryſtus Jezus ſtoi ná gorze/ á około niego ták wiele tyśiecy tych/ co ſie nie zmázáli ćieleſnością żádna/ ále w czyſtości pánieńſkiey z tego świátá zeſli.

Druga korona Sciepaná ś. złota.

Dźiwuią ſie Doktorowie świeći/ czemu ich ták wyſoko Chryſtus Pan poſtáwił ná gorze Syońſkiey/ gdźie inſzy świeći doſtąpić nie mogą? A czemu záraz około boku ſwoiego/ ponieważ y chory Anyelſkie ktore duchámi czyſty-

mi bedac nieśmieia do niego ták śie bliśko przymknąć. Angeli cum metu
D. Prod. apud D. in Trisac. inseruiunt, mowi Proklus ś. Archãgeli cum timore adorant, Cherubini gloriæ magnitudinem minime ferentes, cohorrescunt; Seraphini circumuolantes propius accedere non audent.

Odpowiáda ná to Dionisius ś. y mowi/ nie dźiwuy śie człowiecze grześny/ iż pánienki świete y młodźienia śkowie niepokalani bliśko Chrystusá stoią. Tanquam familiares, & chariores, bo iáko ludźie miedzy sobą wiekśy affekt y miłość wzaiemną pokázuią/ kiedy so sobie w obyczáiách/ w mowie/ w kõplexiey y w postępkách cnot świetych podobni. Ták też y Chrystus Pan/ báránek niepokalány/ z niepokaláney Dźiewice národzony/ á w czystośći śie kochaiący/ tych ktorzy czystość záchowáli pánieńską przez wśytek wiek swoy/ bliżey boku swego stáwia iáko kochánki y towárzyśe swoie/ ániżeli inśe świete/ ktorzy tego dáru od Páná Bogá w sobie nie mieli. A że też Szczepan ś. ta cnota czystośći pánieńskiey świećił śie w kościele Chrystusowym ták złoto/ miłością Bożą wybránowány/ dla tego mowi ten Doktor/ otrzymał druga złota korone nád purpure y korone męczeńską.

Dion Cart. in Cap 17. Lucæ.

W wielkiey cenie Pánienstwo iest v Páná Bogá.

A trzećia powiáda korone miał Szczepan ś. perłowa/ dla doskonáłośći świątobliwości swoiey. Coż to zá doskonałość była ták? Wżdyć wśyscy święći sa doskonałymi/ co ieno sa w niebie/ y żadna tám niedoskonałość nie bywa przypuszczona/ czemuż tedy ten Doktor doskonałość wielką Szczepanowi ś. przypisuie/ y powiáda że mu zá to dána iest w niebie korona z pereł kośtownych/ iáko doskonáłemu świetemu.

Trzećia korona Szczepaná ś. perłowa.

Iaka ta iest doskonałość miłować nieprzyiacioły swoie.

Wiećie co to iest Chrześćiánie? Jest to doskonáłość Chrześćiáńska/ nietylko strzeć śie złego/ y wárować wśelkiego grzechu/ ále też czynić dobrze/ y wiecey ieszcze niżeli powinność twoiá niesie. Nápisánoć w przykázániu Páńskim/ ábyś Páná Bogá twoiego miłował/ ze wśytkiego sercá twoiego/ y ze wśytkiey duśe twoiey: á bliźniego twego iáko siebie sámego/ á ty ieszcze wiecey przyday nie tylko bliźnie-

go twoiego człowieká cnotliwego dobrego miłuy/ ále też y tego ktoryć ná zdrowie y ná sławę dobrą ná stopi/ ktory ćie potwarzámi/ náiazdámi/ śkoda/ y okrućieństwem wśelákim trapi.

Ták Chrystus Pan zá swoie krzyżowniki do Bogá Oycá modlił śie/ ábyim ten grzech odpuścił. Ták y Vczniow swoich wśytkich vczył. Z ktorych naprzod Szczepan ś. to przykázánie Páńskie wypełnił: y gdy go Żydźi kámionowáli/ Positis genibus clamauit voce magna dicens, Domine ne statuas illis hoc peccatum. Podniozśy powiáda oczy do nieba/ prosił Jezusá Chrystusá ktorego widźiał nápráwicy mocy Bośkiey stoiącego/ ábyim tego niepoczytał zá grzech.

A kiedy to kto modli śie Intendẽs in cœlum, iáko to Szczepan ś. vczynił/ tedy káżdy táki/ mowi Dámiánus swiety/ do niewypowiedźiáney doskonałości przychodźi/ y iákoby poniekąd rowna śie sámemu Panu Bogu/ ktory iest w náturze swoiey perfectissimus. Czemuż? dla tego práwi/ quia hæc intentio de cordis puritate refusa, vim facit cælis & ad ipsius diuinitatis cõsortium penetret, & attingit.

Petrus Damian serm. de S. Steph.

A że nadoskonálśa iest figurá okrągła/ iáko widźiemy w perłach Oryentálnych/ dla czego sámego sa też drogie/ przeto przerzeczony Biskup ś. powiáda/ iż zá doskonáłą świątobliwość swoie Szczepan ś. otrzymał korone z pereł onej doskonáłości wiekuistey krolestwá niebieskiego/ ktora iáko Sphæra rotunda początku y końcá niema.

Cwarta korona Szczepaná ś. z gwiazd vrobiona.

Czwarto ná koniec korone przypisuie Wincenty Biskup Genueński Szczepanowi ś. z gwiazd świetnych vrobioną/ dla rzetelnego y iáśnego przepowiádánia Żydom Bośtwá Páná Chrystusowego. A wśyscy ći ktorzy opowiádáią Ewángelia Páná Chrystusowa/ sa iákoby Zbáwićielámi ludźi prostych/ iż im vkázuią drogi do zbáwienia potrzebne y náuczáią ich spráwiedliwości/ dla tegoż Docti fulgebunt sicut sol, & qui erudiunt illos ad iustitiam sicut splendor firmamenti.

A iż firmamentum Máthemátycy zową niebo osme/ od ziemie ráchuiąc wzgore ná ktorym sa wśytkie gwia-

gdy co ie widźimy/ á toż żeby ſie świećił miedzy inßymi świetymi Szczepan świety ſicut ſplendor firmamenti. dána mu ieſt koroná z gwiázd świetnych vrobiona / iż náuczał Zydow wiáry ś. y przepowiádał mężnie imie Páná Chryſtuſowo.

Słußnie tedy chlubi ſie/ bedac w te korony przybrány. In petra exaltauit me & nunc exaltauit caput me. um ſuper inimicos meos. Wypełnitem ia powiáda kondycya od Chryſtuſá moiego ná wßytkie błogoſławione włożona/ áby przez vtrapienie y kłopoty wchodźili do niebá/ y vmárłem kámieńmi zábity/ kiedy Bogá moie° przepowiádał złośliwey bráći moiey: przeto wywyżßył głowę moie nád nieprzyiaćiolmi moimi/ y przyozdobił ia koronámi ślicznemi zá zaſługi moie.

Ktorych koron y ozdoby żebyſmy też mogli zá przyczyną Szczepaná ś. doſtopić v Zbáwićielá náßego/ prośmy go dźiśia vpadßy ná kolaná/ áby przy ſkonániu náßym mogliſmy tych ſłow nabożnie zażyć/ ktorych zażył Szczepan ś. zchodzac z tego świáta/ Domine Ieſu accipe Spiritum meū. & ne ſtatuas illis hoc peccatum. Páńie/ ponieważeś te kondycyą ná nas włożył/ ábyſmy przez vtrapienia rozmáite. wchodźili do chwały niebieſkiey/ prośimy ćie przyimiże duchá náßego/ po tych mizeryách y kłopotách świátá tego/ do wiecznego pokoiu twoiego niebieſkiego. A tym ktorzy nas nie lubili y przenáśladowáli/ odpuść Páńie/ iáko Bog miłosierny y dobrotliwy. ábyſmy ćie wßyſcy iednoſtáynymi głoſy chwalili mowiąc: Chriſto qui beatum coronauit Stephanum, gloria, laus, virtus & honor, in ſæcula ſæculorum.

A M E N.

Ná dźień S. Ianá Ewángeliſty,

Ewángelia v. Ianá S. w. Rozdź. XXI.

JEzus ezás: rzekł Jezus Piotrowi, Podź zá mną. A Piotr obroćiwßy ſie/ vyżrzał onego vczniá/ ktorego miłował Jezus/ pozad idącego/ ktory też położył ſie był przy wieczerzy ná piersiách iego/ y mowił: Páńie/ ktoryż ieſt co ćie wyda? Tego tedy vyżrzawßy Piotr/ rzekł Jezuſowi: Páńie/ á ten co? Powiedźiał mu Jezus: Ták chcę żeby ten zoſtał/ áż przyidę: co tobie do tego? ty podź zá mną. Gruchnęłá tedy tá mowá miedzy bráćią/ iż on vczeń nie vmrze; Lecz nie rzekł Jezus/ nie vmrze/ ále: Ták chcę żeby on zoſtał/ áż przyidę/ co tobie do tego? Teń ći ieſt on vczeń/ ktory świádczył o tym/ y nápiſał to: á wiemy że prawdźiwe ieſt świádectwo iego.

KAZANIE PIERWSZE

O Zywoćie, Smierći, y Piſmách Ianá Swiętego Ewángeliſty.

Domine hic autem quid? *Joan. 21.*

Aug. Ep. 12 ad Hom capit. 3.

IAná świętego Krzćićiełá Auguſtyn ś. wychwaláiąc/ Chrześćiánie w pánu Bogu mili/ ták o nim w liśćie ſwoim iednym nápiſał Tantus homo mittitur. Dla zgotowánie drogi Zbáwićielowi naſzemu/ ták wielkiego człowieká poſłano/ iż mu rowien drugi ná świećie nigdy nie był Abowiem o nim ſam Zbáwićiel potym tákie świádectwo dał/ iż inter natos mulierum non ſurrexit maior Ioanne Baptiſta.

A Janá świętego Ewángeliſtę Doktor ieden kośćielny ná imie Adámáncyus wychwaláiąc powiedźiał/ iż nie tylko ieſt człowiek ze wßytko doſkonáłośćią/ ále ießcze ieſt wiekßego coś niż człowiek. Pluſquam homo.

Hom. ſuper. Ioãne 1.

Potwierdźił tey iego mowy Orygenes/ gdy ó Janie ś. nápiſał. Non enim erat homo, ſed plus quàm homo. A ś. Chryzoſtom przydał/ Sanctiſſimus Ioannes admirationis plenus arcana redundans ſapientia Jan powiáda ś. Ewángeliſtá ieſt pełen podźiwienia/ pełen niebieſkiey mądrośći/ ták że ſie mu y Anyołowie y Archanyołowie wydźiwić nie mogą. Huic Apoſtolo ſupernæ affuerunt virtutes, eius animæ pulchritudinem, ſapientiam, & ſpeciem virtutis admirantes. Wßyſcy powiáda Duchowie niebieſcy/ dźiwowáli ſie piękności dußę iego/ dźiwowáli ſie mądrośći niewypowiedźiáney/ dźiwowáli ſie cudownym cnotom iego y świątobliwośći.

Przetoż y my ná dźiśieyßym kazániu/ wyſokiey iego bogomyślności przypátruiąc ſie/ te trzy rzeczy oſobliwie w nim vpátrować będźiemy. *Naprzod żywot iego*, vważáiąc ſłowá Piotrá ś. ktory w dźiśieyßey Ewángelicy pyta ſie on páná mowiąc. Hic autem quid? *Potym śmierć iego*, kiedy pan odpowiáda. Sic eum volo manere. A nákoniec piſmá iego/ kiedy o nim Ewángelia ś. mowi Hic eſt diſcipulus ille, qui teſtimonium perhibet de his &c.

Páná Bogá prośćie o dar Duchá ś. ábyſmy to co on piſał zrozumieli/ á czego vczył zrozumiawßy/ rzecz ſámą iśćić mogli/ y z dźiśieyßego kazánia wielki pożytek dußō náßym otrzymáli.

PIERWSZA CZĘSC.

O świątobliwośći żywotá Janá S.

IEſtli tedy rzecz dźiwna będźiem vpátrować w Janie ś. żywot iego; á to z tey miáry/ że Piotr ś. głową kośćiołá Chryſtuſowego wßiawßy vrząd Páſterſki od Chryſtuſá Páná/ kiedy mu rzekł Paſce oues meas y vſłyßawßy iáko śmiercią miał vmrzeć dla Chryſtuſá/ obroćiwßy

ſie ná

śie názad vidit illum discipulum quē diligebat Iesus, spyta záraz Páná/ Domine, hic autem quid? Pánie/ mnies vczynił Przełożony w kościele swoim/ mnies postáwił pasterzē nád owieczkámi wßytkiego świátá. Mnies náznáczył pewny sposob śmierći. A ten iákoż

Dźiwuią sie tu tłumácze pismá ś. co Piotrowi ś. było do tego/ że sie pytał o Janie ś. czym miał bydź/ y co sie z nim miáło dźiać? dość mu było ná tym/ że sámego vczyniono stárßym/ iż sámemu powiedźiano iż będźieß dla imienia mego záwießony ná krzyżu wzgore nogámi/ iż zdrowie położyß. Podobniey mu było myślić/ ábo o stárániu kolo duß ludzkich ktore mu zlecono/ ábo o śmierci swoiey ktora mu náznáczono/ nie pytáć sie o drugim co sie z nim dźiać będźie.

Czemu dziwny był żywot Janá ś. Ewángelisty

Wiećieß czemu to vczynił Piotr ś. Chrześćiánie naymilßy? temu/ że mu był dźiwny wßytek żywot Janá ś. A to z tych przyczyn.

Pierwßa. iż Jan ś. Krzćićiel/ ták był wielkiey świątobliwośći że o nim sam Zbáwićiel dał świádectwo/ iż miedzy synámi ludzkimi nie powstał żaden w wiekßey świątobliwośći. A przećie mowił to o sobie iż nie był godźien rozwiązác rzemyká v obuwia Chrystusowego. Jan ś. Ewángelistá recubuit in cæna super pectus eius.

Druga. że Janá ś. Krzćićielá/ ktory naprzod ludźiom vkazał Zbáwićielá mowiąc. Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi. Izáiaß Prorok nazwał. Vox clamātis in deserto. A Janá ś. Ewāgelistę naprzod Dawid ś. názwał, Vox Dñi in virtute. A potym sam Pan. Filius tonitrui. Czemuż? dáie rácyo Victor Antiochen⁹. Quia eius prædicatio, magnum & illustre sonitum per terrarum orbem datura erat. A ś. Athánásius dostátecznicy to explikuiąc mowi. Quia tonitru suæ Theologiæ sensum omnem & sensibile supergrediens, prædicauit eum, qui in principio erat apud Deum.

Isaiæ capit. 40. Psal. 28.

In cap. 3. Marci. Tom. 1. Bibliotec. lib. 3. de diuini in carn.

Plíniuß pißе o Apellesie malárzu/ że kiedy mu Alexánder wielki kazał od málować rytrákt swoy/ długo myślac iákoby ták wielkiego Monárche wymálować mogł/ żeby mu to nie náganiono/ málował go nákoniec/ á on trzyma piorun w reku. Jákoby chćiał álludować ná one słowá/ co Duch ś. w pismie o nim powiedźiał. Siluit terra in conspectu eius. Vmilkłá wßytká źiemiá obawiáiąc sie Alexándrá wielkiego/ ktory iák piorun iáki/ gdźie sie kolwiek ieno obrocił/ wßytko zwoiował/ wßytko zwyćiężył/ nikt mu sie oprzeć nie mogł. Ták Piotr ś. obaczywßy niewypowiedźiáną mądrość y wymowę Janá ś. dźiwował sie iey y pytał Páná. Domine hic autē quid? Wiem Pánie że sie kochaß w tym vczniu swoim/ y dałeś mu z piersi swoich Boskich niewystawioną mądrość wyczerpnąć/ czemużeś mnie vczynił głowa kościołá swoiego/ czemu nie onego/ hic autem quid?

Czemu Piotr ś. Janá ś. nie názwał iego imieniē właśnym, ale tylko vcznie ktorego miłował Pan Iezus,

Trzecia przyczyná, czemu sie dźiwował Piotr ś. żywotowi Janá ś Ewángelisty. Iż mu Chrystus Pan polecił Mátkę swoię namilßą/ y onego wzáiem Mátce swoiey oddał zá synά. Dixit autem matri suæ ecce filius tuus. Addiscipulū autem Ecce mater tua. A wiećie że mátká iego Nayswiętßa byłá niepokálána/ toć też y Jan ś. musiał bydź wielkiey czystośći/ wielkiey świątobliwośći. Ktorey sie Piotr ś. zádźiwiwßy spytał páná. Domine hic autem quid?

A ponieważ mu sie Piotr ś. dźiwował/ czemuż go imieniem własnym nie názwał/ wżdyć go znał dobrze/ y wiedźiał imie iego. Czemuż nie mowił Domine, Ioannes autem quid? Temu Chrześćiánie moi/ iż nie iest zwyczay miedzy ludźmi mądrymi/ osob zacnych własnym ich imieniem miánowáć/ ále tylko od ich przymiotow/ iáko náprzykład kiedy mowimy ták Psalmistá powiáda/ to sie rozumie Dawid ś. ktory psalmy napisał. Ták mędrzec mowi/ to iest Salomon/ bo on pisał libros sapientiæ. Ták Apostoł ma ad Corintios &c. to iest Páweł ś. ktory po wniebowstąpieniu Páńskim Apostołem został y pisał listy ad Corintios, ad Romanos, &c. Im kto bowiē znáczniey ßy tym go też mniey iego imieniem/ ábo y názwiskeem wspominaio.

Joannes iáko Abulensis z Remigiußá ś. wziąwßy wykłáda/ rozumie sie. In quo gratia Dei extitit. A

Czemu Alexādra wielkiego máluie z piorunem.

że miał Ján ś. ták wielko łáskę od Páná Bożá / iż wszytko to miał w sobie/ co mieli inszy świeći Páńscy pojedynkiem / dla tegoż ták zacney godności iego Piotr ś. dźiwuioc sie/ nie śmie go miánować imieniē własnym/ ále mu tylko dáie to Pronomen, hic autem quid?

Jáko náprzykład Arystoteles nie mogąc sie wydźiwić mądrości præceptora swoiego Plátoná/ wystáwił mu oltarz z tákim tytułem pod iego státuą napisánym. Hic est ille, quem probi omnes & docti colere debent. Nie powiedźiał że to iest Pláto Mistrz moy/ ale tylko/ to iest osobá tego ktorego wszyscy cnotliwi y mądrzy szánuią/ y szánować záwsze po śmierći beda dla iego cnot wielkich/ dla iego mądrości y wymowy niewypowiedźiáney. Ták też Janá ś. nie miánował imieniem Piotr ś. ále sie tylko dźiwował żywotowi iego hic autem quid? Jáko też y Żydzi ná puszczy kiedy im dano Mánne Omnis saporis suauitatem w sobie máiąco / nie zwáli iey Panem cæli, iáko ią psálmistá názwał/ ále ią tylko názwáli per admirationem manhu. quid est hoc?

Ták też y Jan ś. per admirationem, hic autem quid? bo tako łáskę miał od Páná Bogá iż był Prorokiem/ Apostołem / Ewángelistą / Męczennikiem/ wyznawcą/ y Pánną.

Textor. in offic. libro de stat. crimin.

fuit Propheta, mowi Abulensis quia reuelationem habuit de toto statu Ecclesiæ, iáko z pismá iego widźimy. Był Theologiem/ mowi ś. Hippolitus Męczennik iákiego drugiego świat iemu rownego nie widźiał. Był Apostołem mowi ś. Cyrillus scripsit enim tres Canonicas Epistolas. A nie tylko był Apostołem iáko drudzy śś. Apostołowie/ ále był trąba Apostolską/ mowi Aldelmus ś. piorunowy prawie głos z siebie wypuszczáiąco Apostolicæ clangor buccinæ, veluti tonitrualí fragore concrepans. Był omnium Evangelistarum maximus iáko powiáda Tostatus. Był wyznáwcą y Doktor táki że sie iego náuki / mowi Chrysostom ś. sámi Anyołowie ná słuchać nie mogli. Summâ cum attentione eius se auditores exhibuere. Nie wspomnie tu męczeństwá iego/ iáko był w oleiu smażony / iáko ná pustą wyspę Pátmos od Cesárzá Domicianá wysłány/ iáko od Ebionitow Hæretykow y od Cerynthá iádowitego kácerzá w Azyey przenásládowány gdźie wszytkiemi prawie kościołámi sam ieden aż do stárości záwiádywał/ żyiąc lat 68 po Wniebowstąpieniu Pańskim. Nie dźiw tedy że sie tákiemu żywotowi iego/ y tákiey świątobliwości Piotr ś. dźiwuie / y pyta Páná hic autem quid?

vbi supra.

Orat. de Consu. sæculi. Cathech. 12.

In cõm. super S. Hieron. ad Fau. cap. 7.

WTORA CZĘSC,

O świątobliwey śmierći Ianá S.

ALe iest y druga rzecz w Janie ś. godna wielkiego podźiwienia/ śmierć iego/ y dokonánie tego doczesnego żywotá. Abowiem iáko żywot iego był cudowny że sie mu Piotr świety wydźiwić nie mogł/ ták też y śmierći iego wszyscy Apostołowie dźiwowáli sie skoro ieno rzekł pan piotrowi, Sic eum volo manere donec veniam, quid ad te? tu me sequere, Bo záraz poczęli między sobą szeptáć quia discipulus ille non moritur. A nie mowił Pán Jezus/ iż ten moy uczeń nie vmrze ále tylko/ chce go ták zostáwić: á ty sie Pietrze o tym niepytay quid ad te?

Vsnard. in Marty rol. Decēb. Baron. 2. Pag. 19.

Był tedy wszytkiego wieku swego Jan ś. dźiewięćdźiesiąt y ieden/ iáko świádczą Vsnárdus y Baroni⁹ Kárdynał/ á gdy miał żywotá dokończyć/ wyszedł z miástá Ephezu/ kędy w stárości swoiey przemieszkiwał/ ná gore iedne

wysoko

wyſoka z vczniámi ſwoimi/ kedy zwykł był często chodźić na modlitwę y kázał ſobie dół vkopáć/ á potym vczyniwſzy przedmowę do nich/ áby ſie wzáiem ſłánowáli/ y miłowáli ſzczyrym ſercem/ polećiwſzy ducha ſwego Pánu Bogu w ręce/ poſłał płaſzcz ſwoy w onym dole/ y przeżegnáwſzy ſie vkłádł ſie ná nim. A wtym go świátłość z niebá ogárnęłá/ ták iż vczniowie iego nic nie widźieli co ſie z nim dźiáło/ y gdźie ſie potym ćiáło iego ś. podźiáło. Bo po kilku dni grob on iego záwálony náleźli/ á ná wierzchu tylko mánny niebieſką dźiwnego zapáchu y ſmáku/ ktora áż do czáſow Hieronimá ś. ná grobie iego záwſze ſie znáydowáłá/ iáko o tym ſam świádczy/ y innych wielu piſárzow zá świádki ná to przywodźi.

D. Hier. l de Scriptura Eccleſ.

Jáko tedy miedzy Apoſtołámi byłá kontrouerſia ieśliże Jan ś miał vmrzeć áboli nie. ták też y po iego śmierći wielka miedzy Doktorámi quæſtia wroſłá/ ieśliże vmárł rzetelnie/ czyli wźięty w ćiele do Ráiu/ iáko Heliaſz y Enoch/ czyli też vmárſzy záraz wźiął ćiáło ná ſie iáko Naświętſza Pánna/ y iák z ćiáłem poſzedł do niebá.

Orat. de conſu. ſæculi.

Pierwſza tedy ieſt opinia ś. Hipolitá Męczennika/ ktory powiáda że Jan ś. nie vmárł/ ále wźięty ieſt z duſza y z ćiáłem do Ráiu/ áby przed ſądnym dniem gdy Antychryſt przyidźie/ y on też z Heliaſzem y Enochem przyſzedſzy oponował ſie mu y vtwierdźał wybránych Pánſkich/ áby nie odſtępowáli od Bogá ſwoiego. A ná to przywodźi náprzod ſłowá ſámego Zbáwićielá. Sic eum volo manere donec veniam. A potym świádectwo ſámego Janá ś. Oportet te iterum prophetare gentibus & populis, & linguis, Regibus multis &c.

Apoc. 10

Druga opinia ieſt ś. Hieronimá/ Euzebiuſzá Cezáryeńſkiego/ Niceforá/ Káliſtá/ ś. Auguſtyná/ ś. Epiphániuſzá ś. Izydorá/ Tertuliáná/ Bedy y wielu inſzych/ ktorzy powiádáią/ że Jan ś. prawdźiwie vmárł/ ále ćiáło iego świátłośćia niebieſko okryte/ nie mogło bydź od vczniow iego widźiáne chociayże ná tym mieyſcu kilkákroć koſáli ſzukáiąc go. quia ſic eum volo manere ſam Chryſtus P. powiedźiał.

l 5. Hiſt. Eccl. capit. 14. l 1. c. 35. tta. 124. in Ioan. Hō, 79.

Trzecia záś ieſt opinia Piotrá Dámianá ś. Ambrożego y inſzych ktorzy powiádáią/ że záraz po śmierći ták iáko Pánna Naświętſza ktorey był filius adoptiuus, wźiawſzy ćiáło ná ſie/ poſzedł proſto do niebá iáko oſobliwy kochánek páński.

Jákokolwiek ſie z tych trzech opinyi ſtało/ cudowna iednák ieſt śmierć iego/ ktorey y piotr ś. y wſzyſcy Apoſtołowie wydźiwić ſie nie mogli/ y táiemnice od Zbáwićielá około śmierći iego ſobie záchowáney poiąć nie mogli/ áż kiedy wſzyſcy iuż do niebá doſtawſzy ſie onego ná oſtátku przywitáli.

TRZECIA CZĘSC,

O zacności Piſm Ianá Swiętego.

TO ták cudowny był żywot Janá ś. cudowna y śmierć. ále nie mniey cudowna y mądrość iego/ ktora y po dźiś dźień ieſt w wielkim podźiwieniu w kośćiele Chryſtuſowym/ y będźie áż do ſkończenia świátá.

Greg Niſſen. Hō. 2. in Cán.

Zkądże doſtał tákiey mądrośći? z piersi Chryſtuſowych/ z ſercá iego Boſkiego/ przy oney oſtátniey wieczerzy/ gdźie veluti quandam ſpongiam cor ſuum appoſuit fonti vitæ, & ex ineffabili quadam benedictione repletus &c. mowi Niſſenus ś. przeſzedł tedy wſzytkie philozophy tego świátá/ mądrośćia ſwoią. Przeſzedł Moyzeſzá/ przeſzedł Proroki/ przeſzedł Apoſtoły wſzytkie/ przeſzedł y wſzytkie Ewángeliſty. A nákoniec przeſzedł y ſiebie ſámego.

Co ſtrony Philozophow/ opuśći-

lib. 1. de præparatione Evangelica c. 10

wſzy to/ co Euzebius Ceſáryenſis/ ś. Cyryllus Alexándryiſki/ y ś. Bázylius nápiſáli/ iż piſmom Janá ś. wſzyſcy pogánſcy medrcy widźiwić ſie nie mogli To tylko ſámo zá ápprobácya położe/ co o kśiegách ś. Janá/ ś. Chryzoſtom powiedźiał. Hæc loquitur, quæ nemo vnquam mortalium nouit. A iáko Adámántius nápiſał. Ioannes omne cælum conditum, omnem creaturam, paradiſum, hoc eſt omnem humanam Angelicamq; tranſgreditur naturam. A ieſliże przechodźi mądrośćia y wiádomośćia táiemnic wſzytkie kreatury ná źiemi y Anyoły w niebie/ iáko Chryzoſtom ś. ma/ ná iednym mieyſcu mowiąc: Imo neque omnes, qui in cælo ſunt ſcire ea credendum eſt. tedyć dáleko Philozophy y mędrce Pogáńſkie wiádomośćio rzeczy Boſkich przechodźi. ktorych náwet áni Pátryárchowie świeći/ áni Prorocy/ áni ſam Moyżeß ktory z Pánem Bogiem ták często rozmawiał/ w kśiegách ſwoich opiſał/ co Jan ś. w kśiegách obiáwienia ſwoiego opiſuie.

Epiſt. 22. ad Amantom 3. Bibliote fol. 235.

Swiety Paulinus Biſkup Nolánſki vważáiąc táiemnice w piſmách Janá świetego záwárte/ powiedźiał w liśćie ſwoim. Quo in ſcripto tranſcendit, & ſuperat Moyſen, qui vſque ad caput mundi, & viſibilium creaturarum exordia ſe extendit. Bo Moyżeß tylko od początku rzeczy widomych piſmo ſwoie záczął/ iáko ſą ſtworzone. A Jan świety zaczął Ewángelia ſwoie od ſłowá przedwiecznego/ przez ktore świát wſzytek ieſt ſtworzony/ mundus per ipſum factus eſt: czego Apoſtołowie świeći y Ewángeliſtowie nie poięli.

Hom. 21. ex varijs in comment. ſuper Evãgelia.

O Pietrze ś. nápiſał Orygenes/ Chriſtum Deum & hominem iam factum cognoscens, & dicens, tu es Chriſtus filius Dei viui, altiſſime volauit, ſed Ioannes altius, qui eundem Chriſtum de Deo ante omnia tempora genitum intellexit. Wyſoko wyleciał Piotr ś. rozumem ſwoim/ gdy widźąc Páná iuż wcielonego wyznáł go być prawdźiwym Chryſtuſem/ prawdźiwym ſynem Bożym. Ale wyżey iáko Orzeł iáki wyleciał dowćipem ſwoim Jan ś. kiedy nam ſłowo przedwieczne opiſał/ y w onym niepoiętym mo-

rzu Troyce ś. táiemnice wćielenia ſyná Bożego wyczerpnął/ & Piſcatus eſt verbum Dei.

Czemu Orzeł królem między ptákámi.

O Orle piſą Náturáliſtowie/ iż nád wſzytkie ptaki wyżey wylátuie/ iż nád wſzytkie ptaki naybyſtrzeyßy ma wzrok/ y wybiwßy ſie pod niebo widźi namnieyßa rybkę w morzu igráiącą przy brzegu/ ná ktorą iák piorun vderza/ y do rázu ią vchwići: y dla tego ieſt królem wßytkich ptakow/ bo ich y wzrokiem/ y chyżośćia/ y lotem wyſokim przechodźi. A to co vłowi nie zie tego ſam/ále też dáie y drugim ptakom/ ßaßpiąc ná drobne káwałki ſwoy obłow.

Páweł ś. był też záchwycony do trzećiego niebá/ widźiał y táiemnice przedźiwne iáko y Piotr ś. Sed non eſt raptus ſuper omne cælum & paradiſum, mowi wielki Doktor Adamantius. A Jan ś. nád wſzytkie niebioſá wyleciawßy/ czego nie wßyſcy Duchowie niebieſcy wiedzą/ ogladał/ y nam w piſmie ſwoim zoſtáwił. Páweł ś. mowi. Vidi arcana Dei, quæ non licet homini loqui. Dla ſiebie tylko te táiemnice záchowuie/ drugim powiáda nie mogę tego powiedźieć/ Ioanni theatrum eſſe vniuerſum orbem. Chryzoſtom ś. powiedźiał Wßytkiemu świátu do wiádomośći/ wßytkim ięzykom/ y narodom do poięćia Jan ś. nápiſał/ y w kśiegach ſwoich zoſtáwił.

2. ad Corinth. 2

Paradox. 5. cap. 1

A ſtąd Abulenſis ſłußnie o nim powiedźiał. Nemo inter ſcriptores Evangelicos tanta perſpicuitate myſteria Deitatis ſcrutatus eſt. Przeßedł Ewángeliſty świete y nápiſał to o ſłowie przedwiecznym czego/ iáko ſie rzekło/ áni Moyżeß/ áni Prorocy/ áni Apoſtołowie inßy/ áni ſámi Ewángeliſtowie świeći nie powiedźieli.

Cap. 1.

Ezechiel Prorok widźiał Páná Bogá ná máieſtacie/ y opiſał iáko thron iego ſtał ná czterech źwierzętách ktore znácza czterech Ewángeliſtow/ świetych. A że przez orłá znáczy ſie Jan ś. ktory iáko orzeł iáki/ nie pod niebioſá/ ále nád wßytkie niebioſá wyleciał/ y opiſał Boſtwo Páná Chryſtuſowo/ wyżey nád inße Ewángeliſty/ dla tegoż o nim Ezechiel mowi Facies autem aquilæ deſuper ipſorum quatuor. Swiety Grzegorz to miey-

ßcze vważáiąc mowi. Locus aquilæ non iuxta, ſed de ſuper eſſe deſcribitur, quia Ioannes verbum Patris, dū apud Patrem eſſe denunciat, ſuper Euangeliſtas cæteros virtute contēplationis exeruit. Abo tedy tych zwierzat ieno troie było w kupie/ á czwarty orzeł nád nimi/ áboli też czterech tych zwierzat piąty ná wierzchu orzeł okrywał/ ponieważ Prorok mowi/ facies autem aquilæ deſuper ipſorum quatuor. Mowi tedy Grzegorz ś. nie tylko przeßedł inßych Ewángeliſtow Jan ś. kiedy go widźiał Ezechiel deſuper ipſorum quatuor. ále też przeßedł y ſámego ſiebie. Niſi quia Ioannes per hoc quod in principio verbum vidit, etiam ſuper ſemetipſum tranſijt, non niſi & ſe tranſiſſet, verbum in principio non vidiſſet. Abowiem gdyby był y ſámego ſiebie nie przeßedł/ y nie wyleciał bogomyślnośćia tak wyſoka/ nie widźiałby był ſłowá ktore było ná początku.

A że ie mogł widźieć y nád ſiły ſwoie przyrodzone/ widźieć y poiąć te rzeczy/ ktore mu od Páná Bogá były obiáwione/ miał ná to pomoc z nieba ießcze zdawná ſobie obiecaną przez Jzáiaßá ktory mowi. Ecce intelliget ſeruus meus, exaltabitur, & eleuabitur, & ſublimis erit valde. Izrozumie to powiáda wßytko ſługá moy co mu kolwiek obiáwie/ y będźie podniesiony/ podwyższony y bárzo wyſoko wyſtawiony. Iſáiæ 52.

Te ſłowá wykładáiąc Rychárdus Doktor wielki/ powiáda że troiáki ieſt rozum ábo vmieiętność/ ieden rozum ieſt ludzki/ drugi Anyelſki/ á trzeći Boſki. Wzgledem tedy rozumu ludzkiego powiada Jzáiaß/ że ſługa Páński exaltabitur będźie ták wywyższony że przeydźie wßytkie medrce tego świátá. Wzgledem rozumu Anyelſkiego Eleuabitur, bo niektore chory Duchowniebieſtich wiádomośćia táiemnic ś. Jan przechodźił. Wzgledem rozumu Boſkiego. Sublimis erit valde. będźie bárzo bliſki táiemnic Boſkich/ ktoremu Pan Bog ſám obiáwić raczył/ czego żadnemu człowiekowi ták doſkonále nie obiáwił: goyż on ſam tylko ſuper Pectus Domini in cæna recubuit.

Troiáka wiadomość rzeczy rozumem ludzkim poiętych.

Jáko tedy wßytek żywot był cudowny y niewypowiedźiány prawie/ ták y śmierć iego cudowna/ y niewypowiedźiana/ bo nikt niewie iáko y ieſli że vmárł/ aboli też z ciáłem wźięty do Raiu/ abo do nieba. Ták też nákoniec mądrość iego ktora w piśmách ſwoich zoſtawił/ ieſt cudownie głęboka y nie poięta od rozumow ludźkich/ iáko tá ktora z ſámych pierśi Zbáwićielowych wyßła.

Prośmyß tedy Chryſtuſá Páná/ áby zá przyczyną kochánego ſługi ſwego Janá ś. dał nam wolą ſwoie świętą z pism iego zrozumieć/ y zrozumiawßy ták czynić/ iakobyśmy po śmierći mogli widźieć y záżywáć záſy wiecznymi tey chwały niebieſkiey/ ktorą iemu ze wßytkimi táiemnicámi do zbáwienia naßego należącymi obiáwiona była. Gdźie Bog Oćiec/ Syn/ y Duch ś. żyie y krolwie ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O orley byſtrości wzroku Janá Swiętego.

Et ſcimus quia verum eſt teſtimonium eius. *Joan. vlt*

PRawdźiwie to bárzo Philozophowie powiedźieli/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż z żadney rzeczy prędzey człowieká niepoznawamy co ſie w nim zámyká/ iáko z oczu y weyźrzenia iego. Z tąd madrze ieden Neoteryk powiedźiał. Oculi mentis ſunt indices,

Edo Neuhuſius Theatr. vitæ humanæ.

ces, oculi cordis ſunt nuntij. Bo co kolwiek ieno ma człowiek ná ſercu ábo ná myśli / to zárázem z oczu iego poznawamy. Hinc illa, inquit, in gaudijs acies luminum hilarata, in blanditijs lepor, in iracundia toruitas. Hinc illa in dolore humorum paraca fæcunditas, & rigantes ora riui. Dlá tegoż ſtárzy Stoicy oczy náſze ludzkie zwáli zwierćiádlē przyrodzenia / y iákoby ſłoncem y mieśiacem ćiáłá wßytkiego / iż w głowie bliſko rozumu mieyſce ſwoie máiąc / ćiáłá wßytkie° / oſtrzegáią / y prowádzą ták / żeby ſie oco ídąc człowiek nie obrážił / ábo nie ſpadł z mieyſcá iákiego w dół / y nie zábił ſie márnie.

Jan ś. Ewángeliſtá / ktory / non ſolum ea quæ in Spiritali cælo ſunt, intelligendo vidit, ſed etiam ipſam Dei ſubſtantiam, verbumque Domini, per quod facta ſunt omnia, in charitate Spiritus ſancti contemplatus eſt. Videlicet quomodo Deus omnipotens Trinitas in perſonis, & vnitas in ſubſtantia. Co tęż miał zá oczy? y co z oczu iego mogło ſie wyczytáć / ná vmyśle y ná ſercu iego?

Haym. in capit. 12. ad Corinth.

Ezechiel. 17.

Ezechiel Prorok ktory go naprzod obaczył w duchu / kilka ſet lat przedtym niżeli ſie národźił poyźrzawßy ná oczy iego záraz powiedźiał / iż ieſt y wzroku y lotu orlego. Aquila grandis magnarum alarum.

Potym kiedy ſie národźił / y wychowawßy ſie w domu zacnym przyßedł do lat doſkonałych chcący ſie poſtánowić w ſtanie małżeńſkim / Chryſtus pan miedzy innemi gośćiámi bedąc / ná iego weſele do Kány Galileyſkiey wezwány / gdy go ieno obaczył / záráz̄ z oczu iego oſadźił / iż ſercá był czyſtego / y ſpoſobnieyßego do bogomyślnośći / niżeli do małżeńſtwá: przetoż go wezwał ná Apoſtolſtwo / y ná Sekretáryą wielką do niebá. Tantam enim à puero curam habuit puritatis, vt ne turpem quidem cogitationem vnquam in cor ſuum aſcendere permiſerit. Y dla tego to onim kośćioł świety śpiewa / Virgo à Deo electus, virgo in æuum permanſit.

Euthim. in Ioan. 13.

Záczym ſłußnie Rupertus ś. o nim nápiſał / iż godźien był tego áby go wßyſcy Doktorowie śá. wielkim Orłem zwáli / bo nie tymi ćieleſnymi oczyma / ále oświeconym z niebá rozumem ták wyſoko wzlećiał / y ták głęboko doyźrzał / iż w ćiele śmiertelnym ießcze bedąc / nie tylko zlaczenie człowieczeńſtwá páná Chryſtuſowego z Bośtwem iego przenaświetßym widźiał / ále też y ſámey Troyce przenaświetßey iſtnośći w duchu doyźrzał. Aquila rectè dicitur, qui diuinitatem illam, qua in cælum Homo Chriſtus aſcendere potuit, irreuerberatis oculis altius contemplari meruit & adhuc in carne poſitus potuit, in illum ſolem apertos oculos figere.

Rupert. de Operib. Spiritu S. l. 4. de Iohel. lib. 3. cap. 12.

Dla dźiśieyßym tedy Kazániu ſtom wáßym krotko námienie / iáko ten Orzeł źiemſki Jan ś. Ewángeliſtá w gorę wyſoko wyleciał / y iáko dáleko byſtrym okiem ſwoim doyźrzał. Illumina Domine oculos meos, ne vnquā obdormiā in morte. Oświeć pánie oczy náſze / ábyſmy nie pomárli z poćiecha nieprzyiaćielá náßego piekielne° / ále z dźiśieyßego kazánia zrozumiawßy táiemnice twoie / ktore nam Kanclerz twoy niebieſki Jan ś. obiáwił / mocno im wierzyli / á wierzac po śmierći rzecz ſáma ich doſtąpili / ábowiem ſcimus quia verū eſt teſtimoniū eius

Pierwsza Częsc
Iáko wyſoko, w gorę ná kſztałt orłá Ian święty wyleciał.

Owiáda Ezechiel prorok w widzeniu ſwoim iż widźiał Orłá wielkiego / z wielkimi bárzo ſtrzydłámi / ktory wlećiawßy ná gorę Libáńſko bárzo wyſoka / wźiął z drzewá Cedrowego medullam, to ieſt / ſam

śrzodek onego drzewá/ & transportauit eam in terram Chanaan, in vrbe negotiatorum posuit illam.

Przez Orłá tego Chrześćiánie moi/ rozumie sie bydź Jan ś. Ewángelistá/ iáko wykłada ś. Anástázyus mowiąc: Priuilegio præcipui amoris cæteris altiús à Domino meruit honorari. Jż go Chrystus Pan osobliwym przywileiem łáski swoiey obdárzyć raczył/ y pokazał mu wßytkie táiemnice niebieskie y wysoki máiestat swoy Boski/ ktory sie przez gore Libánską znáczy/ dla tego tez wßyscy Doktorowie świeći/ do Orłá go przyrownywáią; y ták wysokiemu lotowi iego dźiwuią sie/ iż In speculanda summæ diuinitatis essentia præcedit Prophetas, supergreditur Patriarchas, Apostolos superat.

D. Anast. Synait. Exam libro. 8.

D. Dam. Orat 2.

Ták tedy wysoko wyleciał w gore Jan ś. iż widzenie táiemnic niebieskich istności sámego Páná Bogá/ dáleko miał wyráźnieysze y doskonálße nád wßytkie Pátryárchy y Proroki starego Zakonu/ á náwet y nád wßytkie Collegi swoie Apostoły ś. Z ktorych naprzednieysßy Piotr ś. zá to został Xiążęćiem Apostolskim y rządzca kościołá Páná Chrystusowego/ iż máiąc náthnienie z nieba wyznał Bostwo páná Chrystusowe/ gdy powiedźiał/ Ty iestes Syn Bogá żywego.

Wysoko w bogomyślności Piotr swiety postąpił/ iż Chrystusá Páná bedącego w ćiele ludzkim/ poznał bydź Synem Bożym. Ale dáleko wyżey Ján swiety/ ktory nie według ćiáłá doczesne národzenie páná Chrystusowe opisał/ ále przedwieczne iego národzenie z Oycá/ iáko Medullam Cedri, in terram Chanaan transportauit & in vrbe negotiatorum posuit.

To słowo Chanáán z Zydowskiego rozumie sie źiemá bogáta/ obfita we wßytko/ ktora niegdy obiecował był pan Bog Abrahámowi y pokoleniu iego/ iáko mamy w Ksiegách Rodzáiu ßeroce o tym. Przez te tedy ziemie Chánáneyską znáczy sie Kościoł Chrystusow/ gdźie Jan ś. ogladawßy w niebie iáko ná wysokiey gorze Libáńskiey przedwieczne národzenie Páná Chrystusowe/ rządzenie Kościołá iego ś. y wieczne potym krolowánie z wybránymi sługami swoimi: o biáwił to pismy swoimi w kościele Kátholickim/ bogátym w rozmáite dáry niebieskie/ y podał to do vwagi/ iáko medullam Cedri (to iest sáme nayprzednieyßa czesć táiemnic niesmiertelnych ktore sie przez nieskáżitelne drzewo Cedrowe znáczna) ludźiom tym/ ktorzy ießcze negotiantur tu ná świecie w boiuiącym kościele Chrystusowym. Czego piotrowi ś. lubo był Książęciem Apostolskim/ ták wysoko nie obiáwiono było. Dla tegoż Orygenes wielki Grecki Doktor/ ták o Janie ś. pisße. Petrus quidem Christum Deum, & hominem iam factum intemporibus agnoscens & dicens: Tu es Christus Filius Dei viui, altissimè volauit. Sed Ioannes altiùs illo, qui eundem Christum DEVM de DEO, ante omnia tempora genitum intellexit, dicens. In principio erat verbum.

Origen. Hom: 2. Diuers.

Swiety Germánus przypatruiąc sie pismom Swietych czterech Ewángelistow/ táki dał o nich swoy rozsądek. Matthæum si vis interpretari, mel est Marcus vinum. Lucas lac, Ioannes oleum. Kiedy sie powiáda ktoś wczyta w nowy testáment Ewangelicy páná Chrystusowey tedy mi to przyznáć musi/ im czesćiey y pilniey czytáć bedźie tym wiekßego sie smáku doie; á osobliwie Mátheußá ś. bedźie mu sie zdał smáczny/ iáko párokà z plastru miodu wypływáiąca. Márek ś. iáko wino naslodße. Lukas ś. iáko mleko nasmákowitße. Jan ś. iáko oliwá ábo oley po wierzchu káżdego liquoru pływáiący/ y przechodzący lekkośćią swoią wßytkie inne liquory. Bo w cokolwiek go wleieß záwße sie ku gorze ma/ y ná wierzch wypływa. Ták tez Jan swiety Ewángelistá cokolwiek czytaß/ wßytko powiáda rzeczy wysokie iáko orzeł on wielki od Ezechielá wyżey opisány/ o ktorym on ießcze powiedźiał/ że Facies Aquilæ desuper. To iest/ gdy widźiał Máiestat Páná Bogá wßechmogącego ktory cztery źwierzetá ćiągnęły/ máiąc káżde z nich cztery twarzy w sobie/ Lwia/ Wołowa/ Człowieczą/ y Orła/ tedy powiáda twarz Orłá byłá ná wierzchu Facies Aquilæ desuper.

D. Germ Eccles Theor.

Ezech. c. 1. v. 10.

Gen. 12. & sequē.

Rich. S. vict in visiõn. Ezech.

Co ś. Rychardus wykładaiąc powiada Facies Aquilæ de super, id est cæteris superior, iż Jan ś. bogomyślnośćia swoią wyżey wyleciał nád insze Ewángelisty świete. Bo ći tylko opisowáli iáko sie tu ná ziemi czásow pewnych z pánny Naświętßey Máryey/ Chrystus Jezus národźić raczył/ á Jan ś. iákoby niechcący z nimi iednoż powtarzáć przedwieczne iego národzenie opisał/ y wyżey wzbiwßy sie bogomyślnośćia gorącą/ niebieskie táiemnice przebiezał/ ktore potym kośćiołowi świętemu podał. Ztąd Augustyn ś. o nim mowi. Cæteri Euangelistæ tanquam cum Domino homine in terra ambulant, Ioannem autem, quasi piguerit in terra ambulare, erexit se.

Ponieważ tedy wyżey nád inne Apostoły y Ewángelisty iáko Orzeł iáki wielki bogomyślnośćia y mądrośćia swoią wyleciał/ y otrzymał to vt supra pectus Domini in cæna dormiret. Coż wżdy tám widźiał? powiem krotko Chrześćiánie moi/ ieno proßę o ćierpliwe słuchánie.

WTORA CZĘSC,

Iáko dáleko bystrym rozumu swoiego okiem Ian święty doyźrzał.

Coelius Nonius.

Powiádáią o iednym Syraku záncyku/ iż ták był bystrego wzroku z przyrodzenia/ że kiedy okręty z Afryki wychodźiły przećiwko Rzymiánom posłáne z woyskiem od Kárthágenczykow/ tedy on w Sycyliey będąc ná wieży portu Syrákuzáńskiego/ widźiał ich przez morze/ y powiádał wiele okrętow/ wiele galer/ wiele zaglow y iákie chorągwie ná okrętách ábo gálerách.

Plinius.

Záprawdę cudowny to wzrok/ y rzadko słychány. Luboli y o Tyberyuśie Cesárzu powiádáią/ iż ták był potężnego wzroku/ iż w naćiemnićyßą noc ocknawßy sie záráz widźiał co było w pokoiu/ y kedy co leżało/ lubo okná były okiennicámi przywárte/ náwet y czytać mogł bez świece

Ale to wßytko fráßká względem wzroku Jana ś. quem diligebat Iesus, ktory przeniknął wzrokiem swoim niebiosá wßytkie/ do cælum dictum est à cælando iż zákrywa przed námi chwałę Bogá wßechmogącego/ o ktorym Dawid ś. nápisał. Nubes & caligo in circuitu eius. Jáko przez morze tedy iákie przez ták wiele niebios wzrokiem swoim przeniknął/ y nie ogárniony máiestat Boski iáko nieiákie obłoki ćiemne bogomyślnośćia swoią przebywßy ogladał przedwieczne národzenie Páná Chrystusowo/ y nápisał. In principio erat verbum, ogladał przytym wßytko to co sie miało dźiáć z kośćiołem P. Chrystusowym/ ták tu ná ziemi iáko y w niebie po sądnym dniu/ y nápisał objáwienia swoiego księge/ w ktorey iáko świádczy Hieronim ś wiecey iest táiemnic/ niżeli słow ábo liter sámych/ & scim⁹ quia verum est testimonium eius.

Ioan. vltim.

Psal. 96.

Chryſoſt. Hom. 1 Geneſis.

Z tąd że Chryzostom ś. powiedźiał o Moyżeßu/ przypatrując sie Janowi ś. y páwłowi świętemu/ iż páwłowi vważáiąc objáwienia Boskie ktore miał ná gorze Sinái Moyżeß pokazáne sobie/ so iákoby obiecadło względem philosophiey y Theologicy/ względem objáwienia tego ktore mieli páweł ś. y Jan ś. Ewángelistá. Quem admodum magistri ludi, pueris, qui á matribus suis commendantur erudiendi, prima tradunt elemẽta; quos qui ab illis postea suscipiunt, sublimioribus, perfectioribus doctrinis imbuunt. Ita beatus Moyses quidem cum primum instruendam suscepis-

set humanam naturam, docuit auditores prima elementa: Ioannes & Paulus, ijs, quos à Moyſe acceperũt, poſtea perfectiora tradidere. Jáko powiáda bákálarze w ſkołach naprzod zakow vczo obiecádlá/ ták Moyżeß ś. ćwiczac grubych Zydow z przyrodzenia/ w Zakonie im podánym/ vczył ich iáko ignorãtow/ principia ſalutis przykazánie Boſkie dźieśięćioro ſpżroko im wykładáiac. Ale gdy náſtąpiłá Ewángelia y Zakon Chryſtuſow/ tedy Páwel ś iáko Doktor wßytkich narodow/ vczył ich rzeczy niebieſkich iákoby Philozophiey/ czego w ſtárym Zakonie nie rozumiáno. A záś Jan św. Ewángeliſtá ießcze rzeczy wyżßych y Boſkich/ ktore zowiemy Theologia: czego żaden z Pátryárchow/ Prorokow/ Apoſtołow świetych nie ſłyßał/ áni widźiał. A przećie to wiemy dobrze quia verum eſt teſtimonium eius. Abowiem wiekße rzeczy widźiał niżeli Páwel ś. bedac porwány aż do trzećiego nieba. Wiekße rzeczy widźiał niżeli wßyſcy Anyołowie mießkaiacy w niebie

Co ſtrony Páwłá ś ták go Orygenes opiſuie iż widźiał to w niebie wćiele tym śmiertelnym záchwyconym bedac czego żaden z Oycow świetych ſtárego zakonu nie widźiał/ áni Prorok/ áni Kápłan/ áni Pátryárchá/ A przećie Jan ś. nie tylko tych wßytkich/ ále y ſámego Páwłá ś. widżeniem ſwoim przeßedł/ y ßczesliwośćia przewyżßył. O benedicte, inquit, Paule, raptus es, vt ipſe aſſeris, in tertium cælum, & paradiſum; Sed non es raptꝰ ſuper omne cœlum & paradiſum, Ioannes omne cœlum conditum, omnemq; creatum paradiſum, hoc eſt omnem humanam, Angelicamque tranſgreditur creaturam. Błogoſłáwiony powiáda páwle ś. tyś wyżey zalećiał do Ráiu/ niżeli Enoch Prorok/ wprzyrodzonym Zakonie; y wyżey niżeli Heliaß/ zá cząſu zakonu ná piſmie podánego od Moyżeßá. Jednák że musimy to Janowi ś. Ewángeliśćie przyznáć/ iż on bedac vkochánym ſługa Páná Jezuſowym/ y wyczerpnawßy niewypowiedźiáne ſkárby mądrośći z piersi iego Boſkich przy oſtátniey wieczerzy/ musiał wyżey wyleciec nád wßytkie niebioſá/ y nád wßytkie rzeczy ſtworzone. Záczym musiał też wiekße rzeczy widźiec/ niżeli ty w trzećim niebie/ y niżeli wßyſcy Anyołowie/ ktorzy nád wßytkimi niebioſámi ſtworzonymi/ wyżey przemießkiwáią/ Abowiem naprzedniey ßy z ordynku wáßego Anyelſkiego Seráphinowie/ nie śmieią pátrzyć ná oblicznośc Páná Bogá wßechmogącego iáko Izáiaß ś. świádczy/ ále miáſto muru/ ſkrzydłámi ſwoimi twarzy ſwoie záſłániáią/ Alas vice murorũ obijciunt, non ferentes radios, inde proficiſcentes. A Jan ś. orzeł naprzednieyßy pátrzy ná ſłońce obłokámi nie záſłonione/ ná Boſtwo Zbáwićielá náßego/ y piſmy/ y niebem/ y wiekuiſtośćia záſłonione/ iáko ná rzecz ſobie obiáwioną/ otworzyſto y żadnymi zaſłonámi nie zákryta iako świádczy ś. Proclus mowiąc. Euangeliſta Seraphinis ipſis inuentus eſt ſublimior, quãdoquidem illi coruſco concuſſi fulgore, facies velant ſuas. At hic ex gratia ſpectans, tum generationem, tum ſubſtantiam expreſſit diuinam.

Czym że tego dowodźimy iż Jan swiety Ewángeliſta wiecey táiemnic niebieſkich widźiał niżeli Anyołowie świeći/ ktorzy tám w niebie mießkáią y vſtáwnie pátrzą ná máieſtat y twarz Páńſką? Dowodźim tego ſłowy Páwłá ś. ktory bedac naczyniem wybránym y náuczyćielem świátá wßytkiego ták o tym do Ephezeyczykow nápiſał. Mihi omnium Sanctorum minimo, data eſt gratia hæc in gentibus Euangelizare inueſtigabiles diuitias Chriſti: & illuminare omnes, quæ ſit diſpenſatio ſacramenti abſconditi à ſæculis in Deo, qui omnia creauit; vt innoteſcat Principatibus & Poteſtatibus in cœleſtibus per Eccleſiam, multiformis ſapientia Dei. Ták powiáda rozmáićie Pan Bog mądrość ſwoie Boſka podźielił miedzy kreatury ſwoie/ iż lubo rożnym chorom Anyelſkim dał w niebie obiáśnienie rozumu z pátrzenia vſtáwicznego ná máieſtat ſwoy Boſki. Jednák że nie poſledniey ße ſkárby mądrośći ſwoiey Boſkiey obiáwił y wybránym ſługom ſwoim ná żiemi/ áby co naprzedniey ße Boſtwá táiemnice widźieli/ y dopiero ie obiáwili/ nay-

Orig Hō. 2. Diuerſ.

Iſaiæ. 6.

D. Chriſoſt. Hō. 2. de verbo Iſaiæ.

D. Procl. Orat. 16.

Epheſ. 3.

Wiekſze miał obiáwienie táiemnic niebieſkich Ian ś. niżeli ś. Páwet á przecie Páwet ś. powiada iż takie rzeczy widźiał iákich nie widjeli y Angeli ſł.

li/ naywyżßym chorom Anyelſkim. Miedzy ktorymi powiáda/ y mnie też naypodleyßemu y namnieyßemu z ſług ſwoich/ dał tákowe dáry mądrośći od wiekow zgotowáne/ iż ſie ich Mocárſtwá/ y Xięſtwá niebieſkie odemnie niegodnego vczyć máia.

A coż dopiro od Janá ś. o ktorym Chryzoſtom ś. twierdźi/ iż zgołá nie Anyołowie świeći náden wiecey nie widźieli/ ponieważ niewiedźieli y tego co Páwłowi ś. było obiáwiono. Nihil enim nobis humanum, ſed à Spiritus ſancti profundis & abditis theſauris omnia præloquitur Ioannes: quæ, neque Angeli, priuſquam hic diceret, nouerunt, namque & ipſi nobiſcum per Ioannis vocem didicerunt.

D. Chriſoſ. Prod in Ioan.

Przeroż błogoſławiony Thomaß Villacenſki nád wßytkie świete Bożе/ ktorzykolwiek ieno o Boſtwie Páná Chryſtuſowym iákie obiáwienie mieli/ páwłá ś. przekłada; á záś Janá ś. Ewángeliſte/ y nád páwłá ś. y nád wßytkie Anyoły/ y rzeczy ſtworzone/ y mowi ták. Paulus Apoſtolus cum illam gloriam perambulaſſet, quæ vidiſſet interrogatus, neſcit dicere, niſi: vidit arcana verba, quæ non licet homini loqui, Ioannes vero vidit, & ſcripſit. Páweł powiáda ś. widźiał w niebie tákie rzeczy/ ktorych żaden świety nie widźiał; ale też ich nam nie powiedźiał/ wymawiáiąc ſie iż mu zákazano powiádáć. Ale Jan ś. y widźiał dáleko rzeczy wiekßе/ y zoſtáwił ie nam w kśięgách obiáwienia ſwoie opiſáne. Et ſcimus quia verum eſt teſtimonium eius. Bo ſie iuż wiekßa część rzeczy tych w kośćiele P. Chryſtuſowym zyśćiłá.

B Thom villa. cō. 2. de S. Ioan. Apoſt.

Dla czego Orygenes bogomyślnośći iego ták wyſokiey y rozumowi ſie dźiwuiąc/ mowi: iż Jan świety Ewāgeliſtá nie był człowiekiem/ ále coś wiekßego nád człowieká/ ponieważ y bogomyślnośćia ſwoią ták wyſoko wyleciał/ iáko żaden z Swietych Bożych/ áni ſtárego áni Nowego Zakonu; y widźiał tákie rzeczy y táiemnice w Boſtwie/ iákich żaden z chorow Anyelſkich widźieć nie mogł áni zaſłużył. Bo y ſáme iſtność nátury Boſkiey miał ſobie obiáwiono. Dla tegoż ſłuſznie ieſt názwány kochankiem Páná Jezuſowym/ ſłuśnie Janem/ iákoby łaſke máiącym; ſłußnie mu y Mátkę ſwoię ná krzyżu vmieráiąc iáko kochánemu przyiáćielowi/ y wiernemu táiemnic ſwoich Sekretarzowi zálecił. Abowiem/ Ioannes non erat homo, ſed pluſquam homo, quādo & ſeipsū, & omnia, quæ ſunt, ſuperauit; & ineffabili ſapientiæ virtute, puriſſimoque mentis acumine ſubuectus in ea, quæ ſuperiora ſunt, ſecrera, videlicet vnius eſſentiæ in tribus ſubſtātijs & trium ſubſtantiarum in vna eſſentia ingreſſus eſt.

Origen. Hom. 4. de Diu.

Pißе Pluthárchus o Orle/ iż gdy Orleтá ſwoie wylega/ tedy to Orle ktore ſie wyleże z iáią tego ktore bliżey piersi y ſercá iego było/ ieſt w naywieкßym kochániu ták v ſámcá iáko y v ſámice/ dla tego że ieſt naypodobnieyßе do rodźicow ſwoich. Ták y ś. Ján/ iż ná piersiách Páńſkich bliſko ſercá iego Boſkiego leżał/ kiedy Chryſtus Pan ná oſtátniey wieczerzy Kośćioł ſwoy ná Apoſtołách zákładał/ dla tegoż mu wiekßе dał obiáwienie chwały ſwoiey niebieſkiey/ niżeli inßym Vczнom ſwoim; y niżeli Enoch w Zakonie przyrodzonym/ ábo Helіaß w Zakonie piſánym/ wyżey wyleciał do niebá/ y co tám widźiał opiſał nam. Et ſcimus quia verum eſt teſtimonium eius. A był w wiekßym kochániu dla pánieńſtwá ſwoiego ták v Chryſtuſá páná/ iáko y v Naświetßey Páńny/ bo im był czyſtośćią podobien.

Ian ś. wiekszy ieſt nad Heliaßa y Enochá.

Prośmyß tedy Zbáwićiela náßego/ áby zá przyczyną Janá ś. Ewángeliſty kochánego ſługi iego/ mogliſmy co zupełnym ſercem wierzyć/ co nam o chwale niebieſkiey obiáwił; á po dokończeniu żywotá náßego wßytko to ogládáć/ co dla wybránych ſwoich od wiekow zgotował/ báránek dźiś trzeći dźień názodzony/ Chryſtus Jezus; ktoremu z Oyćem y Duchem świetym niechay będźie pokłon od wßelkiego ſtworzenia y chwałá ná wiek wiekow. AMEN.

Rozumienie Orygeneſowe o Ianie ś. Ewángeliſcie.

KAZANIE TRZECIE,

O miłośći Páná Jezusowey przećiwko Janowi S.

Vidit illum, diſcipulum, quem, diligebat IESVS. *Joan. vlt.*

IAkub Pátryárchá/ Chrześiánie w Pánu Bogu mili vpodobawßy ſobie z vrody v Lábáná Corke Rachel rzeczono/ czternaśćie lat dla niey ſłużył/ niżeli mu to dano; z ktora potym dwu ſynow był zpłodźił/ Jozephá/ ktory był pánem w Egipćie/ y Beniáminá/ ktory był naymłodßy ze dwunaſtu bráći v Oycá ſwoiego. Gen. 32.

Jozephá/ że/ ſwoia madrośćia záchował był przez ſiedm lat głodnych/ nie tylko Egypt/ álę też y okoliczne kráie/ názwał był Krol Pháráo Salnatorem mundi. A Beniáminá/ ktory ſie znáczy filius dexteræ, mátká iego przy rodzeniu onego vmieráiąc názwáłá Benoni/ to ieſt ſyn boleśći moiey/ od ktorey z tego świátá zchodze/ bo przy rodzeniu vmárłá. Gen. 41. Gen. 35.

Przez te tedy ślicznę Rachel/znáczyłá ſie Naświetßa Pánná Márya/ cuius pulchritudinem ſol & luna mirantur. przez Jozephá/ znáczył ſie Chryſtus JEzus świátá wßytkiego Zbáwićiel/ ktoregoſmy weſołe národzenie dźiś trzeći dźień odprawowáli. A przez Beniáminá/ rozumie ſie Jan ś. Ewángeliſtá drugi ſyn Naświetßey Pánny/ przyſpoſobiony pod cząs iey boleśći w ktorey vmieráłá/ pátrząc ná konáiącego Synà ſwoiego iednorodzonego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory wiſząc ná Krzyżu rzekł do Mátki ſwoiey/ Jáná ś. zá ſyná iey nà mieyſce ſwoie zálecáiąc Mulier ecce filius tuus. A z tey miáry ieſt Benoni/ to ieſt filius doloris.

Beniamin, czemu znaczył Jana Ewángeliſtę.

Ale może ſie Jan ś. názwáć y Beniáminem/ to ieſt filius dexteræ, iż go Chryſtus Jezus/ iáko Oćiec wßelkiego miłośierdźia y łáſki/ vmieráiąc ná krzyżu zá grzechy świátá wßytkiego/ zrodźił ze krwie ſwoiey/ ktora wylewał zá świát wßytek/ y oddał zá ſyná Mátce ſwoiey przenadroższey mowiąc do niego Ecce Mater tua. A oná ieſt Mátka miłośierdźia y łáſki niebieſkiey; Przetoż ná vczczenie iey/ y ſyná iey iednorodzonego Chryſtuſá Jezuſá/ mowić ná dźiśieyßym kazániu będźiem/ w iákiey miłośći był v páná Jezuſá Jan ś. Ewángeliſtá/ diſcipulus quem diligebat Ieſus. Ioan. 19.

Moyżeß ś. zákonodawcá páńſki/ opiſuiąc w iákim ßczęśćiu miáło bydź ktore pokolenie Izráelſkie/ y błogoſłáwiąc im przy ſkonániu ſwoim/ ták o Beniáminie oſtátnim ſynu Jákobowym powiedźiał. Beniamin, altiſſimus Domini, habitabit confidenter in eo: quaſi in thalamo tota die morabitur, & inter humeros illius requieſcet. Kochánek powiáda Páńſki Beniámin/ nie będźie ſie bał nikogo/ álę z wielką vfnośćia w pánu Bogu/ będźie ſobie żył beſpiecznie przez wßytek wiek ſwoy/ iáko pan młody beſpiecznie odpoczywá w łożnicy małżonki ſwoiey/ y cáły wiek práwie odpoczywáiąc ná łonie Boſkim/ bez nágány wßelákiey/ y poſtrachu żyć będźie. Deut. ca. pit. 33.

Troiáka łożnicá Pána Chryſtuſowá.

Tu maćie wiedźieć Chrześćiánie/ iż łoznicá Chryſtuſá Páná byłá troiáka/ Pierwßa w żywoćie Naświetßey Pánny/ kiedy Boſtwo iego świete było złączone z nátura náßa ludźka/ z ktorey národźić ſie raczył dla zbáwienia náßego/ dźiś trzeći dźień. Tanqam ſpõſus procedens de thalamo ſuo. Druga łożnicá Páná Chryſtuſowá byłá/ ná drzewie krzyżá ś. kedy wytoczywßy krew ſwoie przenadroższą zboku ſwoiego świętego/ wywiodł oblubienicę

ſwoie Kościoł świety/ iáko ná początku świátá Ewe z boku Adámowego/ ktory vſnął był ná ten czás kiedy Pan Bog z boku iego żiobro iego wyiowßy ſtworzył towárzyßke iego Ewe. Ták Gloſſa ná to mieyſce tłumácząc mowi. Extaſis intelligitur immiſſa, vt mens Adæ particeps Angelicæ curiæ, & intrans ſanctuarium Dei nouiſſima intelligeret. Vnde euigilãs prophetico ſpiritu eructauit. Hoc nunc os de oſſibus meis, & caro de carne mea. Trzećia łożnica Páná Chryſtuſowá ieſt chwałá niebieſka/ kędy małżeństwo czyni z kościołem ſwoim świętym/ po dokończeniu świátá tego mizernego/ iáko Jan ś. Ewángeliſtá mowi w kśięgách obiáwienia ſwoiego. Venerunt nuptiæ Agni & vxor eius præparauit ſe.

Gloſ in c. 1. Gen.

Apoc. capit. 19.

Jan tedy ś. iáko Beniámin od Páná Bogá błogoſłáwiony y vkochány odpoczywał tu ná tym świecie/ y po śmierći odpoczywa w láſce miłego Páná Bogá ſwoiego/ iáko oblubieniec w łożnicy oblubienice ſwoiey/ nie boiąc ſie żadnego ſtrachu/ żadney przygody/ żadney boleści doczeſney. A w naypierwßey łożnicy był/ kiedy go Chryſtus Jezus wiſąc ná Krzyżu zálećił kochánej Mátce ſwoiey zá Synà/ miáſto ſiebie. W drugiey łożnicy był Jan ś. gdy ſtał przy boku Páńſkim pod Krzyżem (á iuż byli wßyſcy vczniowie iego powćiekáli od niego) y vmieráł ná ſercu ſwoim/ pátrząc ná okrutną śmierć Zbáwicielowe. W trzećiey ná koniec łożnicy był y trwáć będźie aż ná wieki/ kiedy czyſtością niepokalána zá ſłużył ſobie v Páná Chryſtuſá/ áby záraz po ſkonaniu ſwoim był wźięty do chwały kroleſtwá niebieſkiego/ z ciáłem y z duſſa.

Troiáka łożnica Janá ś. Ewángeliſty.

Ioan. Oſorius. con de S. Ioan.

Jáko tedy Joſeph będąc Pánem Egiptu wßyckiego/ gdy przyśli do niego dla zbożá brácia iego/ poſłáni z Mezopotámiey od Oycá ſwoiego/ dáł káżdemu ſáte nową á Beniáminowi kochanemu brátu ſwoiemu/ dwie parzeſtat/ y pięć pułmiſkow potraw rożnych/ nad ordynárya ktora dawał inßey bráciey. Ták Chryſtus Jezus Zbáwićiel náß Janowi ś. Ewángeliśćie/ dał dwoiákie ſłáty nád inßę. Apoſtoły ſwoie/ chwałe ſwoie niebieſka v ná duſſy y ná ćiele oraz/ ieno ſie z tym mizernym świátem rozdźielił; y według piąciu ſmyſłow ćieleſnych vmiárkowánych ná tym świećie od niego/ dał piącioráka nagrodę wiekuiſtą.

A iż naypierwßy y nazacnieyßy w człowieku káżdym ieſt ſmyſł widzenia/ dla tego Chryſtus Jezus Janowi ś. nágradzáiąc ſmyſł widzenia/ że nie poglądał ná piękność ćiáłá/ ná piękność vrody ktora zwykłá ludźi y naymędrßych vwodźić/ zachował ſie w powśćiągliwośći ćiáłá/ czyſtość ſwoię Pánu Bogu/ ták cáłą zachowuiąc/ iż ney y pomyśleniem nieczyſtym nie zmázał/ dał mu wzrok Orłi/ y byſtrość widzenia nie poiętą/ y lot nakoniec ták prędki/ iż z nim w chodzeniu około rzeczy Boſkich żaden zrownáć nie mogł. Bo y nád niebioſá wylećiał iáko Orzeł iáki/ y táiemnice ogłądał nikomu od Páná Bogá przed tym nie vkazáne. Dla tegoż o nim Sanctus Laurentius Iuſtiniani ták mowi. Quis, oro, Sanctus, aſcendit Ioanne altiùs, qui carnis, & mentis integritate fulgebat. Bo kiedy białegłowy powiedźiały Apoſtołom świętym/ iż były v grobu Páná Chryſtuſowego chcący go drogimi bálſámámi námáiáć/ á nie nálazły go tylko widźiały Anyołá Páńſkiego/ ktory im powiedźiał/ iż wſtał od vmárłych. Tedy piotr ś. y Jan ś. Ewángeliſtá biężeli do grobu páńſkiego widźieć/ ieśli to ták ieſt. A lubo Piotr ś. ták był chyży/ że też y powierzchu wody po morzu chodźił przy Pánu Jezuśie/ wyścignąć iednák po ziemi Janá ś. do grobu Páńſkiego nie mogł/ iáko Ewángelia ś. świádczy. Currebant autem duo ſimul, & ille alius diſcipulus præcucurrit citius Petro, & venit primus ad monumentum. Czemuż Jan ś. wyścignął Piotrá ś. do grobu Páná Chryſtuſowego? dla tego iż miał ſtrzydłá Orłe Aquila magnarũ alarum iáko świádczy Ezechiel Prorok/ ktorych nie miał piotr ś.

Co zá nagrodę Ian ś. miał od P. Chryſtuſa iż go ſmyſłem widzenia nie obrażał.

Ioannis Cap. 20.

Ezechiel. Cap. 17.

Ztąd Hieronim ś. o nim nápiſał. Petro tardius ambulante, elatus virginitatis alis cucurrit ad Dominum. A nie tylko w tym biegu wyścignął inßych świętych/ co czyſtość zachowáli/ y bieżeli ku pánu Bogu przez te cnotę chcący mu ſie przypodobáć. Ale ták

D. Hier. in c. 46. Iſaiæ.

wßytkie

wßytkie świete Pánienki przewyższył/ iż tylko ſáme Mátke Zbáwićielowa nád ſie wyżßa zoſtáwił/ iáko o tym Eccleſiaſtes opowiedźiał/ przed ták wiele lat/ przed narodzeniem Páná Chryſtuſowym/ mowiąc Gratia ſuper gratiam.

Ecclef: cap. 26.

Abowiem Krolowa niebieſka nie pozdrowił Archányoł Gáryel iey imieniem własnym Aue Maria iáko ia my pozdrawiamy/ ále ią pozdrowił tymi ſłowy Aue gratia plena, iákoby to iey właſne imie było Láſką/ iáko świádczy Rychárdus Gratiam quaſi pro nomine eius poſuit, vt gratia deinceps nominaretur.

Richar S. Laur. de laudeBeatæ Mariæ lib. 1.

Ioannes záśie po Polſku y po Łácińnie rozumie ſie/ Láſką. Przetoż Eccleſiaſtikus mowiąc Gratia ſuper gratiam chćiał to rozumieć/ iż nád te łáſke ktora miał Ján ś. Ewángeliſtá/ nie miał nikt łáſki wiekßey v Páná Chryſtuſá/ ieno ſam Jan ś. ktory był oddány zá ſyná Pánnie Naświetßey. Táſt o tym piße Petrus Dámiáni. A ſola Virgine Maria Beatus Ioannes præceditur quia fæcunditas virginalis, quæ eſt in Maria nullis eſt omnino meritis comparanda, & non ſolum quia fœcunda eſt, ſed quia Deifica. Sed ſicut venerandæ Matris Domini virginitas Beati Ioannis virginitaté excedit, ſic & ipſe pro glorioſo eius cõtubernio cæteros à mũdi primordio virgines antecellit.

Petr. Dã. ſerm. 1. de S. Ioã. Euang.

Theodorykus krol Gotſki panuiąc we Włoßech/ ták w iednym liśćie ſwoim nápiſał o zacności ludźi wielkich/ iż żaden nie może iuż bydź zacnieyßym człowiekiem miedzy ludźmi/ ieno ten komu ſie doſtánie Rzymem rzadźić. Nemo videtur amplius erigi, quam cui potuit Roma commiti. Lubo to Rzym nigdy świátu wßytkiemu nie roſkázował/ ieno pewnym prowincyom/ tak w Azyey/ iáko w Africe/ iáko też w Europie; iáko też teraz Ceſarz Turecki w tych wßytkich trzech cześćiách świátá/ ma pokeſu/ á przećie poſpolſtwo głupie mawia poſpolićie/ iż trzemá cześćiom świátá roſkázuie. Lecz puśćiwßy te prożno świátá chwałe ná ſtrone/ prawdźiwie o Janie ś. mowic możem/ iż on omnem huius mundi meruit principatum & regnum, kiedy mu Chryſtus Pan vmieráiąc ná krzyżu Mátke ſwoie Przenaświetßa zá Mátke oddał/ In Cruce moriturus, huic Matrem ſuam Virginem, virgini commendauit ktora ieſt Krolowa świátá wßytkiego.

Cassiod. Var. lib. 64.

Ták tedy Jan ś. był obdárzony pierwßa potrawa od Zbáwićielá náßego czyſtośći/ iż zmázy ná ſerce nie przypußczał plugáwey/ żadnego ná myśl nieczyſtego pomyślenia/ żadney pożądliwośći rzeczy cudzey. Ale záwße był bez nágány/ bez podeyźrzenia wßelkiego/ Sine ruga ſine macula, á iáko Bzowius mowi ſine nube peccati. Abowiem záwße był przy Pánu Chryſtuśie obecnym/ lubo to wſkrzeßał corke przełożonego Synágogi/ od vmárłych; lubo pokázował chwałe ſwoie ná gorze Thabor/ lubo pomnażał chleb rozdáiąc miedzy tłußczo rękámi ſwoimi; lubo przy oſtátniey wieczerzy vſtarża ſie ná zdrayce ſwoiego; lubo ſie poći w ogroycu zá grzechy náſze potem krwáwym; lubo na krzyżu vmieráiąc teſtáment czyni; lubo nákoniec powſtáie od vmárłych/ záwße Janá ś. Ewángeliſte/ iáko vkochánego ſługe ſwoiego chce mieć przy ſobie/ iáko tego ktory żadnym grzechem nie był zmázány. Bo my drudzy Si dixerimus quoniam ſocietatem habemus cum eo, & in tenebris ambulamus, mentimur & veritatem non facimus. Si autem in luce ambulamus ſicut & ipſe in luce, ſocietatem habemus ad inuicem, & ſanguis Ieſu Chriſti filij eius, emundat nos ab omni peccato.

D. Bern. tõ. 1. ſer. 61. art. 1. cap. 7. Breuiarium Rom.

Abrach Bzouius con. de S. Ioan.

Drugi wczłowieku nayprzedniey- ßy ieſt ſmyſł ſłyßenie; Jeśli my tedy Chrześćiánie/ ſłyßąc przykázánie Páńſkie pełnimy ie/ y doſyć czynimy powołániu náßemu/ będźiem krolować z Chrystuſem w iáśnośći niebieſkiey náwieki/ gdźie on przemießkiwa y przypußcza do konwerſácyey ſwoiey wßytkich wiernych ſwoich/ ktorych droga krwią ſwoią odkupić raczył. A ieśliże ſłyßąc przykázánie ie°/ nie będźiemy go pełnić/ powiádáiąc z niezbożnymi Rálwinámi/ iż nam nie potrzebá vczynkow dobrych/ boſmy iuż ſą odkupieni droga śmierćia Zbáwićielowa ná krzyżu/ tedy záwiedźiemy ſámych ſiebie/

Co zá nágrode miał Ian ś. iż ołtarz swego zájmował na chwale Boga nie návćiechę ſwoię.

y poydźie-

y poydźiemy ná wieczne ćiemności do piekłá/ dla kłamstwá náßego.

Jan ś. Ewángelistá iż konwersuiąc z Chrystusem pánem násládował we wßytkim niewinności iego/ dla tego też zásłużył sobie ná ßáte niewinności grzechu żádnego nie máiąc ná sobie y zásłużył sobie ná ßáte krolewskie iáko ś. Wincenty o nim mowi Beatus Ioannes fuit indutus vestibus regalibus de eodem panno cum Christo o ktorym pismo ś powiáda/ iż non est inuentus dolus in ore illius.

D. Vincē serm. de S. Ioann. Euang.

A Chássáneus mowi/ iż Habitus demonstrat qualitatem & dignitatem deferentis. Był ten zwyczay v stárych/ iż káżdy według vrzędu y godności swoiey ßate inákßa nosił. To iest/ináczey sie stroił Krol/ináczey Woiewodá/ ináczy Szlachćic/ináczey Mieszczánin/ á ináczey też chłopek ze wsi. Teraz iuż sie wßytko pomießáło/ y Organistá y Stárostá w Rysiách/ y Krol y ledá knechćisko w pludrách y z regimenćikiem. Ale przedtym bywáło ináczey. Mowi tedy ten Doktor/ iż káżdego po sukni poznamy/ iákiey iest godności/ y iákiey præeminencyey: dla czego y Jan ś. gdy widźimy w tákoż ßáte niewinności vbránego/ iáko y Chrystusá páná/ domyślawamy sie iż był człowiekiem wielkim/ nietylko z pokrewności pánu Chrystusowi według ciáłá/ ále też y z cnot wysokich według duchá. Zkąd Dámiánus ś. powiáda. Nemo iure videtur maioris meritis eo, qui speciali quadam gloria frater est Saluatoris.

Petr Dā serm. 65.

A Łácinnicy powiádáią/ iż Frater, rozumie sie bydź fere alter. Będąc tedy Jan ś. Ewángelistá ćiotecznym brátem páná Chrystusowym/ z osobliwey łáski Bostiey/ miał też sobie dáne ßáte niewinności/ áby żadnym grzechem nietylko vczynkowym/ ále też y pomysleniem nie obrażał páná Bogá Stworce swoiego. A dla tegoż słyßał miedzy piorunami głos z nieba In principio erat verbum, kiedy ná wyspie Pathmos miał swoie obiáwienie/ iáko Meráphrástes świádczy.

Aul Gel. Noct At lib 13. C. 10.

Iż rzeczy ziemskich niesmákował sobie

Trzećia potráwe ná tym świećie Beniámin náß Jan ś. Ewángelistá/ a zá nie nagrodę wiekuistą miał pokore świętą. iż máiąc niewypowiedźiáną mądrość w vściech swoich/ vmiał sobie z micy smák vczynić nie wynoßąc sie z tąd w pysze. Tákowe mądrości potrawy/ mowi Psalmista ś. są drożße nád złoto/ srebro/ y kleynoty wßytkiego świátá/ super aurum & lapidem pretiosum multum; y słodße są nád wßytkie potráwy nawymyślnieyße/ & dulciora super mel & fauum. Że tedy nie miał smáku Jan ś. w tych potrawach ćiáło tuczących/ áni sie kochał w przepyßnych bánkietách/ ále sie kochał w słowie Bożym/ ktore sobie mástykował vstáwicznie ie vczniom swoim opowiádáiąc/ y nápomináiąc do zachowánia mándatu páńskiego około wzáiemney miłości/ z częstokrotnym powtarzániem. Filioli diligite inuicem. Dlatego Pan w vstách iego położył smák niewypowiedźiány verba vitæ æternæ mądrość táiemnic niebieskich/ ktora sie on nád inne sługi nie wynoßąc/ wielką pokorę záchował. A kiedy mu trućiznę zádano przeżegnáwßy ią wypił/ á nic mu nie ßkodźiłá/ bo był w wielkim kochániu v páná Jezusá/ Discipulus quem diligebat IESVS. iáko świádczy sam o sobie w Ewángeliey dźisieyßey.

Jan ś. Przeto smáku zakusił chwały niebieskiey.

Czwarta potráwe dano było Apostołowi ś. Janowi Ewángelistie zá vmiárkowanie smysłu powonienia chwały wieczney powonienie/ iż oglądał ono miásto niebieskie Jeruzalem/ do ktorego też sam miał bydź brama iedna miedzy dwunaste: Záwoniawßy tedy zapáchu onego niebieskiego wßytkie vtrapienia dla imienia Páná Chrystusowego ochotnie ponosił/ potwarzy Arystodemusowe/ przesłádowánia Cerynthowe y Ebionowe iádowitych kácżerzow/ wygnánie ná pustey wyspie Páthmos; bole niezmierne/ kiedy go w oleiu smażono/ głod y niewzáßy rozmaite/ kiedy go z miástá wygnáno. A to wßytko dla miłości Páná Jezusowey/ od ktorego ták bárzo był miłowány/ iż ná piersiách iego odpoczywał/ ponosił ochotnie.

A że ná żadne rozkoßy nie vyrzwał smysłu powonienia tedy ty ießcze w śmiertelnym ćiele będąc v czuł zapách wiekuißey nagrody swoiey.

Abowiem Jan ś. Krzćićiel ießcze w żywoćie máćierzyńskim będąc był Duchem ś. nápełniony/ y z dźiećiństwá záraz ná pußczy mießkáiąc/ Anyelski żywot prowádźił/ á nie śmiał przećie dotknąć sie Páná Chrystusá/

á ná-

Ian 1. prze co ſmáku zakuſił chwały niebieſkiey.

á náwet y rzemyßczká v rzzewikow iego. Mágdálená ś. ktora ze wßytkiego ſercá Páná miłowálá / y po ſiedmi rázow zá to od Anyołow ſwietych ná káżdy dżień pod niebioſá byłá podnoßona / kiedy klęknęłá łzámi ſwoimi vmywáć nogi Páńſkie / tedy z zádu do niego przyſtąpiła / nie czuiąc ſie bydź godno ſtáwić przed oczymá páńſkimi. Tákże Tomaß ś. nie śmiał ſie dotknąć ran páńſkich / lubo mu ſam Pan kázał ſie ich dotykáć. A Jan ś. Ewángeliſtá przy oſtátniey wieczerzy położył ſie ná piersiách Páńſkich / z ktorych poczuł zapách chwały wieczney / y wyczerpnął ſłowá mądrośći Boſkiey o ktorey Dawid ś. nápiſał / Eloquia Domini, eloquia caſta, argentum igne examinatum, purgatum terræ, probatum ſeptuplum.

Ioan. c. 1.

Luc. 7. Ioan. 21.

Dla tegoż záſłużył ſobie to v Páná Bogá / iż po iego śmierći z grobu gdżie ſie był położył ná płaßczu ſwoim / vſtáwnie ſypał ſie proßek pachniący bárzo / ktory wßelákie choroby ludzkie leczył ieno go kto powachał.

Euſeb. 19

Piąta y oſtátnio poprawę miał ś. Jan od Páná Chryſtuſá zá ſmyſł dotykánia ſie w ſobie pomiárkowány / iż ktorego ſie ieno kolwiek chorego dotknął káżdego vleczył y od śmierći do żywotá przywrocił. A miedzy inßymi świętaDruzyáne gdy ia iuż do grobu niesiono wſkrzesił od vmárłych. Była to w mieśćie Ephezie świątobliwa wdowá / ktora vſtáwnie swoy wiek trawiłá około vbogich chodząc / karmiąc ie / odźiewáiąc / y vſługuiąc im w ich przypadkách ábo chorobách. Tráfiło ſie że Jan ś. odßedł był kędyś z miáſtá / ná przepowiádánie Ewángeliey do wśi / álić wracáiącemu ſie zábieża vbodzy z płáczem powiádáiąc / iż te ſuknie w ktorych nas widźiß były to dáne od iedney Pániey świątobliwey ná imie Druzyány ktora nas karmiłá / przyodziewáłá / głod y źimno nic nam nie vczyniło / teraz niosą ią do grobu nie będźie ktoby nas karmił ; prosimy ćie tedy Apoſtole ś. ábyś ią nam ießcze przywroćił. Jan ś. każe z ćiałem ſtánąć / y każe oney w imie Páná Jezuſowe wſtáć od vmárłych wźiąwßy ią zá rękę / álić ná tychmiaſt porwie ſie białogłowá iáko ze ſnu / y wßytkich vbogich y Janá ś. z nimi prosi ná chleb do ſiebie / ktorych potym przez wiele lat tym ießcze ochotniey karmiłá.

Euſeb. 19

Nákoniec ii dotknieniem nie zgrzeßył. Jan ś. miał zá to dar od P. Bogá ii ſámym dotknieniem leczył chorey y wſkrzeßał vmárłe.

Że tedy miał w ſobie Jan ś. zelũ honoris diuini promouendi, pracey około náuczánia pogáńſkich narodow nie licuiąc / dla tegoż mu był dał Pan Bog moc ná czynienie cudow ſámym dotknieniem tylko. A co ießcze wiekßa ſámym tylko ſłowem cudá czynił ná vtwierdzenie do wiáry Chrześćiáńſkiey ręka nic ſie nie dotykáiąc.

Dostáłá mu ſie byłá Grącya ná náwracánie do wiáry Chryſtuſowey / kiedy ſie Apoſtołowie świeći ná wßytek świát rozchodźili. Tám iż ludźie byli vczeni / ſámi tylko Philozophią y inßymi náukámi ßczycąc ſie / á wßytkie inße narody zowiąc ludźmi grubymi / y głupimi ; trudno im było perſwádować áby w Chryſtuſá vwierzyli. Lecz że też Apoſtoł ś. do nich przyßedł nie prosty / álić táki o ktorym kościoł ś. ſpiewa. Cibauit eum Dominus pane vitæ & intellectus, & aqua ſapientiæ ſalutaris potauit eum. Dla tegoż vmiał z nimi poſtępować / y ich nieme bálwány ktore za Bogi chwalili krußyć. Gdy go tedy Ephezeyczycy prośili áby tey ſwoiey náuki pokazał kunßtiáki / y imienia Chryſtuſowego ktorego opowiádał moc cudem iákim vwierdźił. On klęknawßy prosił Páná Bogá áby kościoł Boginiey Diánny obálił ſie / ktory od ták wielu ſet lat / wielkim ſumptem wßytkiey Azyiey wyrobiony / ſtał z reputácyą pogáńſtwá wßytkiego / ktorzy y zdálekich kráin vpomínki ſwoie do tego kościołá poſyłáli / y rádźili ſie czártow w potrzebách ſwoich. A ledwo Jan ś. modlitwę ſwoie ſkończył / álić on kościoł vpadł / wemgnieniu oká / y z fundámentámi ſwoimi wywrocił ſie. A Pogánie widząc cudo tákie y moc imienia Páná Chryſtuſowego / vwierzyli weń / y Janá świętego zá Biſkupá ſwego mieli / ktory tám mießkáiąc wßytkimi kościołámi Azyátyckimi záwiádywał / y przez vcznie ſwoie / ſam máiąc wieku lat 99. opátrował.

Lako Ian modlitwą ſwoią zburzył kościoł Dyanny w Eſeſie, ſławny z miſterney roboty między piſmy pogáńſkimi po wßytkim świećie.

Abrah. Bzou. cõ de S. Ioã. ex Euzeb.

Prośmyż tedy Zbáwićiełá náßego / ábyſmy zá przyczyną Janá świętego Ewángeliſty iego kochánego / mogli ſmyſły náße y rozum ná wo-

dzy máiąc to wierzyć/ co on nam o-
chwale niebieſkiey opiſał/ y to po śmier
ći ogladáć/ co on widźiał/ y záżywáć
tego ná wiekí wieczne przez Chryſtuſá
Jezuſá ktoremu niechay bedźie cześć y
chwałá z Oycem y Duchem ś. Amen.

Ná dźień Swiętych Młodziankow.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdźiale 11.

Záſu onego: Anyoł Páński vkazał ſie we śnie Jo-
zephowi/ mowiąc: Wſtań á weźmi dźieciątko y
Matkę iego/ á vciecz do Egyptu/ y bądź tam aż-
ći powiem. Abowiem bedźie Herod ſzukał dźie-
ciątká/ aby ie zátrácił. A on wſtawſzy wźiął dźie-
ciątko y Mátkę iego w nocy: y vſzedł do Egyptu. Y był tám
áż do śmierći Herodowey áby ſie ſpełniło/ co powiedźiáno ieſt od
Páná/ przez Proroká mowiącego: z Egyptu wezwałem Synà
moiego. Tedy Herod widząc że był omylony od Medrcow/ ro-
zgniewał ſie bárzo/ y poſławſzy pobił wſzytkie dźieći/ ktore były
w Bethleem y po wſzytkich gránicách iego/ ode dwu lat y niżey/
według czáſu ktorego ſie był doſtátecznie wywiedźiał od Medr-
cow. Tedy ſie ſpełniło to/ co ieſt rzeczono przez Jeremiaſzá Pro-
roká mowiącego: Głos był ſłyſzan w Ramie/ płácz y nárzekánie
wielkie: Rachel płáczącą ſynow ſwoich/ niechćiałá ſie dáć pocie-
ſzyć/ iż ich nie maſz.

KAZANIE PIERWSZE

*O dopuſczeniu śmierći zábitey, od Pánà Bogá ná-
dźiatki niewinne.*

Tunc Herodes videns quoniam illuſus eſſet a Magis, ira
tus eſt valde, & mittēns occidit omnes pueros &c *Matth. 2.*

Tak ieſt nie pohámowána chćiwość ludźka Chrześćiá-
nie Nabożni/ iż dla wynio-
ſłośći y dobrego mienia/
nie tylko obcym bywáia ćiężcy y ſtrá-
śliwi/ále też y ſwoiey własney krwi/ á
ná koniec y rodźicō nie przepuſczáią.
Czytamy w kśięgách ſędźiow iáko Á-
bimelech

Iudic. ca
pit. 9.

bimelech ſyn wodzá Gedeoná / znałoźnice zplodzony/ ſiedmdźieſiat brátći ſwoich / łoźá dobrego / y cnotliwych mejow / y ktorzy go ieſzcze ſámi ná páńſtwo wſádźili y zbogácili / dniá iednego pozábiiał Super vnum lapidem, kazawſzy im wſzytkim ná iednym kámieniu ſzyie poućináć; áby ſnać ktory z nich nie był ná páńſtwo od ludu poſpolitego obrány / gdyby ſie im iego okrućieńſtwo y zdźierſtwá vprzykrzyły.

Toż czytamy y o Jehu Krolu Izráelſkim / ktory obawiáiąc ſie áby z páńſtwá przez potomki Anteceſſorow ſwoich nie był zrzuczony / ſiedmidźieſiat ſynow Achábowych á czterdźieſći y dwu bráći Ochozyaſzowych pozábiiał. proch Senatorow / Stároſtow / Dworzán / y Vrzędnikow ich.

4 Reg. capit. 10.

Lecz nie mnieyſze okrućieńſtwo dla chćiwoſći pánowánia y Wálens Rzymſki Ceſarz pokazał / lubo ſie iuż Chrześćiáninem czynił / ktory chćący wiedźieć / kto też po nim na páńſtwo Rzymſkie náſtąpi / gdy vſłyſzał od Czárownice iedney / iż ten / ktoregoby ſie imie tymi literámi záczynáło THEO D. Lubo to dobrze rozumiał że miał ſam vmrzeć y po śmierći nie mogł wiecey władáć páńſtwem / dla złoſći y zawiſći iákieyſi wrodzoney / áby nikt ná tákie honory wyſokie y bogáctwá nie wſtępował / kazał pozábiiáć wſzytkich o kim ſie ieno mogł dowiedźieć / coby ſie imie iego tákimi literámi poczynáło / táko to Theodotow / Theodorow / Theodoſiuſzow / y innych tymi literámi imie ſwoie záczynáiacych.

Sozom. lib. 6. capit. 35.

Podobna ślepota chćiwoſći y krol Herod vwiedźiony dniá dźiśieyſzego / iáko świádczy Ewángelia ś. Occidit omnes pueros, qui erant in Bethlem, & in omnibus finibus eius à bimatu, & infra, ſecundum tempus quod exquiſierat à Magis. boiacy ſie áby mu Chryſtus Pan nowonárodzony dorożſzy páńſtwá nie wydárł.

Matt. 2.

Lecz że przy národzeniu P. Chryſtuſowym / ſłyſzáne było ſpiewánie Anyelſkie Gloria in excelſis, & in terra pax, á teraz widźimy że nie ieſt pokoy / ále morderſtwo dźiatek niewinnych. Przeto ná dźiśieyſzym kazániu ſpytamy ſie krotko. Cemu P. Bog przy národzeniu ſyna ſwoiego iednorodzonego / dopuścił ták wiele młodźieniaſzkow świetych pozábiiáć / ponieważ ná to Syná ſwego ná świát zeſłáć raczył / áby przezeń wſzyſcy żywot mieli.

Ciebie Zbáwićielu nowonárodzony / qui infantium linguas facis diſertas pokornie proſze / otworz vſtá moie / & os meum annunciabit laudem tuam.

Mogłby ſie kto dźiśia zádźiwić y ſpytáć / ſłuchácze w pánu Bogu mili. Czemu Pan Bog dopuścił ták wiele dźiatek niewinnych Herodowi pozábiiáć / á Jozephowi ś. z dźieciątkiem Pánem Jezuſem vchodźić do Egyptu kazał / ponieważ wiele ſet lat przedtym / ták o ſynie ſwoim iednorodzonym przez Proroká powiedźiał był. Ecce teſtem populis dedi eum ducem ac Præceptorem gentibus. Atom ia powiáda ſyná moiego przed wieki zrodzonego dał w ćiele ludzkim ná świát / áby był wodzem / náuczyćielem y świadkiem woli moiey / wſzytkim narodom ziemſkim. Abowiem poſyłałem pierwey Pátryárchow / áby wam wola moie opowiádáli / á nie ſłuchaliśćie ich: poſyłałem potym Proroki / y kápłany / áby was náuczáli zakonu moiego / á nie wierzyliśćie im: poſyłałem wodze y krole áby wámi rządźili / á nie poſłuſznieśćie im byli. Teraz tedy nákoniec poſyłam ſyná moiego kochánego / áby on ſam dał świádectwo o tym wſzytkim / iż táka była wola moiá / iáko io wam opowiádáli oni ſtárego Zakonu Oycowie / Kápłani / Prorocy / Wodzowie / y Pátryárchowie. Czemuż ten syn iego iednorodzony wodz wſzytkich narodow / opuſzcza żołnierze ſwoie potykaiące ſie z okrućieńſtwem Herodowym / á ſam vćieka do Egiptu. Czemu ten Páſterz dobry qui animā ſuam dat pro ouibus ſuis. niechce vmrzeć z niewinniątkámi małymi / ále iáko naiemnik iáki / opuściwſzy trzodę / vćieka przed Herodem zápálczywym / y dopuſza mu ták wiele tyśiecy dźiatek pozrzeć przez miecz / iáko wilkowi iákiemu drápieżnemu?

Isaiæ 55.

Ioan. 10.

Odpowiádam iż dla czterech to przyczyn poważnych vczynić raczył / że y ſam vſzedł do Egyptu / y dźiatki niewinne dopuścił pomordowáć.

Pierwſza przyczyná dla ktorey P. Bog dopuścił Herodowi nie mowiatká pozabiiać.

Náprzod áby ſie były wßyckie figury ſtárego zakonu o pánu náßym ná piſáne wypełniły. W ſtárym bowiem zakonie Moyżeß wodz/ prorok y Káplan naywyżßy ludu Żydowſkiego/ był figura przez wßytek żywot ſwoy Zbáwićielá náßego/ ktory tákże miał bydź wodzem/ ábo głowa kośćiołá ſwoiego ś. miał bydź Náuczyćielem/ miał też bydź y kápłánem naywyżßym/ y ofiáro naypierwßa y nazacnieyßa ná vblagánie gniewu Bogá Oycá ſwoiego. A iáko Moyżeß wyſwobodźił narod Żydowſki z niewoli Pháráonowey/ ták też Chryſtus pan miał wyſwobodźić náród wßytek ludzki z niewoley czártowſki. Co czárt przeczuwßy mniemał/ iż to Moyżeß miał świát wßytek zbáwić/ dla tego dopuścił był pháráoná/ áby go záraz w pielußkách zgłádźił/ y námowił go ná to/ áby wßyckie dźieći Żydowſkie męzkiey płći zábiiał. Ale áto przećie zá opátrznośćia Boſko Moyżeß vßedł reku pháráonowych/ zá mádrą ráda rodźicow ſwoich/ lubo ták wiele tysiecy dźiatek dla niego niewinnych pozábiano/ á czárt ſie ná ſwoim mniemániu oßukał.

Exod. capit. 1.

Tákim też ſpoſobem/ gdy przyßedł czás zbáwienia świátá/ iáko opiſał Dániel prorok/ y kiedy ſie ſpełniły wßyckie znáki przyśćia prawdźiwego Meſyaßá Chryſtuſá Jezuſá/ Herod/ ktory wypádłe ſceptrá krolewſkie z reku pokolenia Jákubowego/ nie bedąc ſam ze krwi Żydowſkiey/ w reku ſwoich trzymał/ obawiáiąc ſie áby kto znowu z pośrzodku Żydow nie powſtał/ y zá pomocą Rzymiánow do kroleſtwá nieprzyßedł/ iáko drugi pháráo à bimatu & infra occidit omnes pueros. A to zá podußczeniem czártowſkim/ ktory ſwoiey rzeczy pilnuiąc by ſie świátu Zbáwićiel nie vchował ktorego národzenie iuż byli Anyołowie świátu opowiedźieli/ iuż gwiazdá nowa krolom y Mędrcom obiáśniłá/ námowił był Herodá iákoby iemu chcąc ſie przyſłużyć vbeſpieczeniem krolestwá/ áby był ták wiele dźiatek názábiiał. A pán Bog mu też dopuścił zábiiáć/ áby przed wieki táiemnicá w niebie poſtánowiona zyśćiłá ſie/ y proroctwá opowiedźiáne wypełniły ſie. Miedzy ktoryme y to Hieremiaß powiedźiał o iedney pobożney páni żydowſkiey Rácheli ná imiękrora miáłá płákáć ná złość Herodowe iż iey dźiatki pozábiiáć miał/ ßukáiąc Chryſtuſá Páná miedzy niemi. Vox in Rhama audita eſt, ploratus & vlulatus multus, Rachel plorans filios ſuos, & noluit conſolari, quia non ſunt.

Matth. 2. Hier. 31.

Druga przyczyná ieſt czemu Chryſtus Pan dopuścił Herodowi dźiatki niewinne pozábiiáć/ żeby ich iáko mowi Bernat ś. vczynił wiekuiſtey ßcześliwośći vczeſnikámi bez wßelkiey prace. Áto tylko reſpektem/ iż z tey okázyey pomárli kiedy onego ßukano ná śmierć miedzy nimi. pięknie Bzowius powiedźiał/ Saluator humanæ ſalutis occaſiones tam copioſa charitate perquirit, vt in alijs voluntatem & opus, in alijs ſine opere voluntatem, in his autem ſine voluntate opus, ſalutis inuenire lætetur, qui vult omnes homines ſaluos fieri & ad agnitionem ſui nominis venire.

Drúga przyczyná zabićia niewinnia tek ieſt aby im pokazał Pan Bog dobroć ſwoię

Conc. in feſto SS. Innocentum.

Pan Bog powiáda/ iż ieſt ßczera dobroć/ tedy z tey miłośći vprzeymey/ ktora ma przećiwko narodowi ludzkiemu dobroczynność ſwoię pokázuie nam grzeßnikom troiákim ſpoſobem/ bo tego prágnie áby wßytkich nas zbáwił/ áby wßytkich nas do chwały ſwoiey wieczney záprowádźił. po iednych tedy wyćiąga tego/ aby do tey iego dobroczynności wolą ſwoię ſkłonili/ y to czynili co on roſkázał ieśli chcą doſtąpić wiekuiſtey korony. po drugich ieno ſámey woli potrzebuie/ áby zezwolili/ wdźięcznie przyiąć te łáſkę zbáwienia z reku iego Boſkich/ ktora im dobrowolnie ofiáruie/ lubo ná nie żadney przyſługi nie vczynili. A trzećim powiádá z ßczyrey tylko dobroći ſwoiey dáie zbáwienie/ nie wyćiągáiąc po nich áni zezwolenia żadnego/ áni przyſługi żadney. Y ták ex ore infantium & lactentium perfeciſti Deus laudem tuam. Chwałá ćie pánie Boże náß dźiatki niewinne/ ktore po krzćie ś. záraz vmieráią/ ktorych bierzeß do chwały ſwoiey ś. bez ich woley y zaſług wßelákich. Jákoś y tych świętych męczenikow bez żadnej ich prace y zaſługi korona męczeńſka dárować raczył pierwey niż do rozumu przyßli/ y wolą ſwoię do ćiebie ſkłonili. Beati tales infan-

Iż lubo nie zásłużyli nieba, przećię ze żywot ten doczeſny dla Syná iego przedwiecznego ſtráćili otrzymali ie w przody przed inßymi świętymi nowego zakonu.

tes

Bzouius ibidē vt ſupra.

tes quibus cotingit vno tempore experiri nativitate & mortem; ingreſſum & exitum; principiū & occaſum ingredi mundum, & dedicare martyrio cœlum; eſſe fortes ſine certamine, ſine pugna victores. Błogoſławionej to dźiatki tákie/ ktorym/ doſtáło ſie záraz po národzeniu śmierć odprávić/ niezmázawßy ſie żadnym grzechem ná świecie. Szczesliwej to niewinniatká/ ktorym ieno vkazawßy ſie ná świát/ doſtáło ſie záraz otrzymáć męczeńſko korone w niebie/ y bez potyczki zoſtáć zwyćiężcámi lauantes ſtolas ſuas in ſanguine agni.

Trzećia ráczya.

Trzećia przyczyná ieſt/ czemu Pan Bog Syná ſwego iednorodzonego do Egyptu wyſławßy/ dopuśćił dźiatki niewinne pozábiiáć Herodowi/ vt præriperet futuræ impietati paternæ & malis venturis. To ieſt/ áby pokazał świátu wßytkiemu dobroć ſwoie/ że niechćiał im dopuśćić wpáść w złośći oycowſkie/ wiedzac iż dorożßy lat/ rowniby byli z rodźicámi ſwoimi ßukáli Chryſtuſá ná śmierc/ y potym pomárli w niepráwośćiách ſwoich. Żeby tedy byli nie przyśli do tákowego vpadku/ chćiał ich ſobie wybráć z posrzodku narodu Żydowſkiego/ iáko kwiateczki iákie do chwały ſwoiey niebieſkiey/ áby ſłużyli w niewinności/ niewinnie zá náße grzechy zábitemu Báránkowi. A z tad o nich powiedźiano. Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati: Virgines enim ſunt. Hi ſequūtur Agnum quocunque erit.

Bzouius ibidem.

Áby, nie wpadli w grzech z Oycámi ſwoimi, dla tego ich P. Bog przez złość Herodowa do niebá wyprávił

Apoc. 14

Jeśliże bowiem co bárziey ludźi do śmierći y potępienia wiecznego przywodźi iáko pożądliwoć ćiáłá/ niż tylko w niey wczynkiem/ ále też y ſłowem y pomyśleniem y weyźrzeniem nieporządnym wpadáiąc. Chryſtus Pan ktory przyßedł nas omywać krwią ſwoią przenadrożßą, z niepráwośći náßych/ chcąc pokázać iáko mu brzydką ieſt pożądliwość ćieleſna/ o ktorą y potopem/ y ogniem w Sodomie karał/ chćiał ſie ſam národźić z przeczyſtey dźiewicy/ á národźiwßy ſie chćiał záraz niepokalanych ſług ſobie przybráć z niewinniatek/ ktorzyby byli ießcze y weyźrzeniem y pomyśleniem niezmázały ſie w tym ćiele śmiertelnym/ iákie też On ná ſie przyiął dlá zbáwienia náßego.

Iáko ſie Chryſtus P. wczyſtośći kocha.

A że mieli potym świeci młodźieniaßkowie y pánienki świete doroſłe wnić do chwały iego/ ktorzyby iáko to vlomność náßą ludzką niebie/ przynamniey pomysleniem zgrzeßyli. Dla tegoż świetych niewinniatek odłożył oſobno w niebie od nich y mieyſcem/ y ſpoſobem chwalenia imienia iego ś. Bo ich poſtáwił nád inße pánienki wyżey przy boku ſwoim Supra montem Sion. A táka im pioſnke kazał śpiewáć ſobie/ ktorey żaden inny z świetych iego śpiewáć nie mogł/ y nie potráfił. Et nemo poterat dicere canticū, niſi illa centū quadraginta quatuor millia, qui empti ſunt de terra.

Apoc. 14

Szczesliwi ſynaczkowie ktorym ſie doſtáie te pioſnke przed niewinnym bárankiem śpiewáć. Szczesliwe dźiateczki ktore krew ſwoie mogą dla Chryſtuſá w młodym wieku ſwoim wylać/ y zaſłużyć ſobie korone męczeńſka. Godźien záiſte pochwały nieśmiertelney/ Konon mießczánin Izáwryiſki/ ktory zá pánowánia Aureliáná Ceſárzá ná męczeńſko korone dla Chryſtuſá bedąc zkazánym/ wźiął ná ramie z ſoba ſynaczká máluſkiego/ áby z Oycem záraz vmárßy mogł śpiewáć. Canticū nouum ante ſedem Dei & Agni.

Apoc. 14

Godna pochwały y Julita ś ktora także zá roſkazániem Ceſárzá Alexándrá zkazána bedąc w mieśćie Cilicyey ſtołecznym Tarſis rzeczonym/ ná męki/ ſynaczká máluſkiego Quiryká ná imie z ſoba wźiełá/ áby z nia weſpoł zá imie Chryſtuſowo vmárł/ y był policzony miedzy świete młodźieniáßki niewinne/ ktorych dźiśia pámiątke obchodźimy.

Godna nákoniec y oná Edeſseńſka niewiáſtá/ ktora y ſámá dobrowolnie ná śmierć dla chwały Chryſtuſowey poßłá/ y ſynaczká máluſkiego z ſoba ná męki przyniołá. Zá czáſow bowiem Válenſá Ceſárzá wygnáno było z miáſtá támecznego Biſkupá Kátholickiego/ á podano było Aryáńſkie°. Káthołicy niechcąc ſie zmázáć niezbożnośćia Aryáńſka/ ſchadzáli ſie do pewnego domu ná przedmieśćiu/ áby tám ná bożeńſtwo ſwoie odpráwowali. Ceſarz dowiedźiawßy ſie tego/ záwoła ſtá roſty do ſiebie/ y zágniewawßy ſie iáko by to zá iego pobłażániem dźiać ſie to

Baroni in vita Valentis Imper.

nabożeństwo Kátholickie miáło/ wy-
tnie policzek stároście/ y każe mu áby
wźiawszy gwárdyą iego szedł tám/ y ko-
go by ieno zástał/ siekł/ rabał/ y pozábi-
ał. Poydźie stárosta z żołnierzámi z
furyą wielką Kátholiki/ wszyscy po
mieście vciekáią boiąc sie áby przy tá-
kowym tumulćie szwánk iáki nie pot-
kał. Alić nabożna niewiástá porwa-
wszy synaczká swoiego máluskiego ná
rękę w mieszą sie miedzy żołnierze/ y
idźie z skwápliwością ná przedmieście
do domu onego/ gdźie miano wiernych
pánskich zábiiáć. Spyta iey Stárosta
quonam reueret præceps? Ali mu o-
ná odpowie In suburbana vt vitam cũ
alijs profundam. A synaczká powiáda
ná co z sobą nieśieß? Odpowie biało-
głową vt purioris vitæ ei auctor exi-
stam, vnaque mecum quem ad vitam
vtero tuli, in vlnis ad cælum feram.

Theodo. rer lib. 4 Cap. 16.

Szczęśliwe dźiećie ktore z pielu-
sek záraz do świátłości niewypowie-
dźiáney/ z łona máćierzyńskiego/ ná ło-
no sámego páná Bogá idźie/ y dla
chwały iego świetey/ doczesny ten ży-
wot trácąc. śpiewá nowo piosnkę/ ná
gorze Syonskiey przed Bárankiem Bo-
żym z innymi niemowiątkámi. Sicut
citharœdorum citharizantium in ci
tharis suis.

Apoc. 14

Czwarta y ostátnia przyczyná iest
czemu dopuścił pan Bog niewinnia-
tká pozábiiáć/ áby przez ich śmierć ob-
iáwił chwałę Synà swoiego y pánowá-
nie swoie nád wszytkimi rzeczámi stwo
rzonymi. Jáko bowiem żaden rzemie-
śłnik nie czyni gwałtu y krzywdy in-
strumentom swoim rzemieślniczym
kiedy ich záżywa do robienia sztuki rze-
miosłá swoiego/ lubo sie ná ten czás
psuią instrumentá iego. Ták Bog
wszechmogący zesławszy Synà swoiego
iednorodzonego ná świát/ áby wolą y
chwałę iego národowi ludźkiemu ópo-
wiádał nie czyni krzywdy żadney náu-
rze ludźkiey/ gdy dla iey zbáwienia
śmiercią dźiatek niewinnych/ pokry-
wa teraz národzonego z pánny Máry-

Ostátnia przyczyná zábićia niewinniatek, miłosierne panowánie P. Bogá nászego ktory ta doczesny żywot dáie komu chce wiekuisty, biorąc go z tego świátá według vpodobánia swoiego.

ęy Synà swoiego nágradzaiąc im ten
żywot doczesny wiekuista korona.

Abowiem qui de terra est, de terra loquitur: qui de cœlo venit su-
per omnes est. kiedyby był Chrystus pan miedzy innymi dźiatkámi zabity od Heroda/ zbáwiłby był śmiercią swo-
ią w prawdźie świát wszytek/ ále ie-
dnák náuki iego świátby był nie sły-
szał/ y przykładow żywotá iego niewie-
dźiał. Záczym nie była by nam ták ob-
iáwiona ná świecie chwała/ y pánowánie Bogá Oycá Niebieskiego/ iáko teraz iest przez Chrystusá Jezusá nam obiáwiona vnigenitus qui, est in si-
nu Patris, ipse enarrauit nobis. A lu-
dźie do tad niewiedźieli/ iákaby była wola Oycá niebieskiego/ dopiro to do-
rosszy ták Chrystus pan gdy począł Ewãgelia swoie opowiádáć/ powiedźiał nam. Discite á me quia mitis sum, & humilis corde. Dopiro kiedy zá nas ná Krzyżu vmárł/ piotr ś. o nim nápi-
sał. Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, vt se-
quamini vestigia eius.

Ioan. 1.

Ibid.

Matt. 11.

1. Petr. 2.

To iest/ iż iáko Chrystus Pan nie
żałował zdrowia swoiego zá nas polo-
żyć ná krzyżu/ y śmiercią sromotną v-
mrzec: ták żebysmy też y my dla honoru
y pomnożenia chwały iego ś nie wzdry-
gáli sie zdrowia nászego ná plácu stá-
wić. A zwłaszcza kiedy ieszcze widźimy
to/ że nie dármo to nam poydźie/ ále
wiekuista korona będźie nágrodzono/
iáko opisał Jan ś. w obiáwieniu swo-
im/ y iáko niewinniatká świete są v-
kontentowáne zá krew swoie/ ktora dla
Chrystusá przelawszy/ stáli sie exho-
minibus primitiæ Deo & Agno.

Za ktorych przyczyną y modlitwá-
mi/ rácz nam dáć Chryste Jezu/ áby-
smy też y my przenadroższe krwie two-
ie odkupieni/ mogli sie bespiecznie stá-
wić przed máiestátem twoim ś vesti-
ti byssino albo & mundo, y spiewáć
z wybránymi twoimi. Salus & gloria,
& virtꝰ Deo nostro. ktory bez począt-
ku y końcá żyie/ y krolnie/ ná wieki. A-

Apocal. cap. 19.

KAZA-

KAZANIE WTORE

O vćieczce Páná Iezuſowey do Ægyptu.

Surge & accipe puerum & matrem eius & fuge in Ægyptum. *Matth. 2.*

Nigdy náſym świećie zupełna rádość nie bywa.

TAk nieuſtáwne ſo pociechy tego świátá/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż gdźiekolwiek obaczyß rádośći iákie/ tam záraz przymießa ſie frąſunek ćiężki y płácz rzewliwy; gdźiekolwiek roſkoßy y wcżáſy/ tám ſie wplatáią boleśći y ſtrapánia: gdźiekolwiek doſtátecżek y dobrego mienia nádźieią/ tám ſie záraz ćiśnie głod/ nedzá/ vboſtwo/ y vtrapienie rożne. Atoſmy ſie ieno poczęli rádować cum multitudine cæleſtis exercitus z národzenia Zbáwićielowego/ álić iuż záraz ſłychać płákánie dźiatek vmieráiących/ y nárzekánie mátek ich lámentuiących. Vox in Rama audita eſt, Rachel plorans filios ſuos, & noluit conſolari, quia non ſunt: Dopieroſmy ſpiewáli Gloria in excelſis Deo, & in terra pax hominibus bonæ voluntatis. Álić iuż záraz wołáią Surge & accipe puerum & matrem eius, & fuge in Ægyptũ. Dźiś trzeći dźień dopiro kiedy kośćioł świety záczynał ſwoie pienie przy Mßey. Dies eſt lætitiæ in ortu Regali. Alić nam iuż dźiśia każe milczeć/ y pioſnek weſołych poniechać. Te Deũ laudamus, Gloria in excelſis, Alleluia, y Ite miſſa eſt, nie śpiewać. Cżemu? Bo Herod ná Zbáwićielá náßego Nowonárodzonego náſtępuie/ żywot mu odiąć chce/ y dźiatki niewinne/ chcąc go miedzy nimi zgładźić/ okrutnie morduie.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu krotko ſie pytáć bedźiemy. Czemu Chryſtus Pan do Ægytu vćiekał á nie gdźie indźiey. A czemu pieśni weſołych dźiśia w kośćiele nie vżywáią.

Páná Bogá prośćie/ ábyſmy ſłuchaiąc ſłowá iego świętego/ ták chodźili po drogách przykázánia iego/ iákobyſmy in Ramah, to ieſt/ ná wyſokośći byli wyſłuchámi/ y weſelili ſie weſpoł z świętymi Niewiniątkámi/ ktorzy dźiśia Empti ſunt ex omnibus primitijs Deo & Agno.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu Chryſtus Pan do Ægyptu, á nie do inſzey Prowincyey vćiekał.

IAko przeſło odpráwiłá Pánná Naświetßa według Zakonu Moyzeßowego oczyśczenie ſwoie/ y ofiárowánie ſynaczká ſwego Páná Jezuſá/ w kośćiele Jerozolimſkim/ ták zárázem wrocíłá ſie do domu ſwoiego z Jozephem oblubieńcem ſwoim/ do Gálilei/ od miáſtá Názareth/ iáko

świad-

świádczy Lukaß ś. Vt perfecerunt omnia ſecundum legem Domini: reuerſi ſunt Galilæam in ciuitatem ſuam Nazareth. Tám vkazał ſie Anyol Páński we śnie Jozephowi roſkázuioc mu/ áby zárázem z dźieciątkiem Panem Jezuſem/ y mátką iego Naświętßą Pánna Márya/ vćiekał do Egiptu. Futurum eſt enim, vt Herodes quærat puerum ad perdendũ eum. A żeby tám mießkał ták długo/ áż mu ſie znowu vkaże/ y powie o śmierći Herodowey/ y roſkaże ſie wrocić do Oyczyzny.

Luc. 2.

Vczynił to záraz Joſeph ś. y kiedy w chodźił ná gránice Egyptſka mowi Sozomenus Hiſtoryk kośćielny/ iż drzewo iedno wielkie figowe/ ktore ſtało przy drodze/ iákoby witáiąc Páná Jezuſa/ gośćiá ták wielkiego/ pokłoniło ſie mu wierzchem áż do ziemie y znowu ſie podnioſło/ y ſtáło ták iáko przedtym. A Joſeph ś. przyßedßy do miáſtá Thermopoli/ mießkał tám przez ſiedm lat/ áż do śmierći Herodowey/ iáko świádczy Ewángelia dźiśieyßa. Et erat ibi vſque ad obitum Herodis.

Sozom. libr. 5. Hiſt c. 10

Czemuż tedy Chryſtus Pan do Egiptu vßedł przed okrutnośćia Herodowa/ á nie gdźie indźiey? czemu nie do Arábiey/ Mezopotámiey/ ábo do Syryey/ ktora bliżßa byłá niżeli Egipt? Doktorowie Piſmá ś. rozmáite przyczyny dáią/ ále te oſobliwie.

Pierwßá áby bálwochwalſtwo w tym narodźie wygládźił/ ktory mądrośćia inne narody przechodzac/ złym ſwoim przykładem chwalenia bálwánow/ wßytkie ſąſiády ſwoie zárażał/ gdy zá ich opinia idac/ iáko zá ludźmi mądrymi błądźili w poznawániu práwdźiwego Bogá. Spełniło ſie tedy proroctwo Jzáiaßowe gdy Pan przyßedł do Egiptu. Ingredietur Dominus Ægyptum, & commouebuntur ſimulachra Ægypti á facie eius. Bo teyże nocy záraz gdy Pan przyßedł do Egiptu/ wßytkie bálwány po obalały ſie ták w kośćiołách iáko y w domách obywátelow támecznych. A po wniebowſtąpieniu záś Páńſkim/ ták tám Religia Chrześćiáńſka zákwitnełá/ naprzod niżeli w inßym ktorym narodźie/ iż tám tyśiącámi było puſtelnikow świętych/ tyśiącámi wybránych

Pierwßa przyczyná czemu P. Jezus do Egyptu y ćiekł.

Iſaiæ 19.

Nabożeństwo Chrześcian Egyptſkich było zawßydzeniẽ innych narodow

ſług páńſkich. A co przed kilo ſet lat Jzáiaß powiedźiał był o Egyptćie w proroctwách ſwoich. Percutiet Dominus Ægyptum plaga, & ſanabit eam, To ſie ták zyśćiło mowi Chryzoſtom ś. że iáko zá cząſow Moyżeßowych rozmáite plagi Pan Bog ná to Kroleſtwo dla ich bálwochwálſtwá przepußczał/ ták záraz po publikowániu Ewangeliey Chryſtuſowey/ przez Apoſtoły/ rozmáitimi świetymi ich ozdobił/ dla goracego ich nabożeńſtwá w wierze Chryſtuſowey/ iż ſie wſtydźić tego inße narody muśiały że nie były ták żárliwe około chwały Bożey iáko Egypcyánie. Ab Egypto confunderis, mowi Jeremiaß do ziemie Zydowſkiey. Do ćiebie przyßedł był Zbáwićiel ziemi Zydowſka á wyśćie go nie przyieli; z waßey ſi krwi narodźił á wyśćie go nie poználi/ y nie oddáli pokłonu iáko Bogu/ przeto wſtydźćie ſie tákiey niewdźięczności wielkiey/ pátrzac ná nabożeńſtwo y żárliwość Chrześćian Egyptcyáńſkich.

Hier. 2.

Druga przyczyná vćieczki Páńſkiey do Egyptu.

Druga przyczyná/ czemu Pan Chryſtus do Egyptu vćiekał/ á nie do innego ktorego narodu; áby ſnać pokazał miłosierdźie ſwoie nieogárnione/ iż temu narodowi chce dobrze napierwey vczynić ktory go nielubił/ y był mu nieprzyiázny y ludowi iego wybránemu zá cząſow Moyżeßowych. Jdźie tedy ſam dobrowolnie do nich y ßuka ich zbáwienia. In domum ſeruitutis wchodźi (bo ták piſmo ś. Egypt zowie) áby ich z niewoli ßátáńſkiey wybáwił. A co był Fáráon ná dźieći Zydowſkie dekret wydał/ áby káżda mezczyźne gdy ſie vrodźi zárázem topiono. Quidquid maſculini ſexus natum fuerit in flumen proijcite. To Bog Oćiec wßechmogacy vnigenitum ſuum do nich poſyła/ áby od tákiego okrućieńſtwá ſercá ich odwroćił/ áby y niewolniczych dźiatek y ſwoich ſynow bálwánom Czártowſkim wiecey nie ofiárowáli/ iáko po wyśćiu Zydow z Egyptu po wßytkie wieki/ áż do narodzenia Zbáwićielowego czynili. Od ktorych/ y Zydźi potym záráziwßy ſie bálwochwálſtwem/ Immolauerunt filios ſuos, & filias ſuas Beelphegor. Ztąd to Dawid ś. ná nich wołał w pſálmie ſwoim ſetnym y pia-

Exod. 1.

tym

ſaiæ 19

Hier. 1.

Druga przyczyná vćieczki Páńſkiey do Egyptu.

Exod. 1.

ſym mowiąc: Infeſta eſt terra in ſanguinibus, & contaminata eſt in operib orum, & fornicati ſunt in adinv onibus ſuis. Żeby tedy był Egyptcyan od tákiey ślepoty / y niewoley czártowſkiey vwolnił / á iáko nie przyiaćiołom ſwoim / (ktorzy y lud iego wybrány przedtym niewolili / y chwale iego świetey / pokłonu przyſtoynego / czárty zá Bogi przyznawáiąc / vymowáli) miłośierdźie y łáſke ſwoie pokazał / do nich chćiał z oyczyźny ſwoiey przed Herodowym okrućieńſtwem vſtąpić / á nie do inſzego bliſzſzego narodu iákiego.

Psal. 10.

Trzećia przyczyná ieſt / czemu Chryſtus Pan do Edyptu vćiekał / áby pokazał Żydom iż racicy chce pogány zbáwić / ktor nu ały vymowali Boſkiey / ś. s ſi ſániáiąc / niżeli Żydy / lud niegdy ſwoy wybrány / ktorych przez tak wiele wiekow piáſtowáł / y z ich ſie krwi chćiał národźić / á oni tak wielkiego dobrodźieyſtwá iego niechćieli bydź wdźięczni. A dla tego ież tak do nich Piotr ś. mowi wymiotáiąc im tákowa niewdźięczność ná oczy. Vobis oportebat primo loqui verbum Dei, ſed quoniam repuliſtis illud, & indignos vos iudicaſtis vitæ æternæ, ecce conuertimur ad gentes, ſic enim præcepit nobis Dominus.

Trzećia vćieczki Páńſkiey przyczyná.

Act. capit. 13.

Żeby iednák nie zdał ſie Pan Bog náß do końcá narod ten Żydowſki od oblicznośći ſwoiey odrzucáć / á to záraz národźiwßy ſie ná ten świát / dla Zbáwienia wßytkich ludźi / naypierwey z Żydowſkiego plemienia niewinne dźiatki / iáko kwiateczki naſliczniey ßę z pięknego ogrodu iákiego bierze do chwały ſwoiey / ſto czterdźieści y cztery tyśiące / ktorych Jan ś. widźiał Antechronum Dei habentes nomen eius & nomen Patris eius in frontibus ſuis, y dáie ie zá kolede Bogu Oycu ſwoiemu / noua xenia Patri.

A poc. 14

A że ludźie pospolićie rádźi konwerſuią z rownemi ſobie / ſtáry z ſtárym / młody z młodym / á dźiećie z dźiećiećiem, á zwłaßcza gdy ieſt tegoż narodu y tegoż iezyká. Ták też y Chryſtus Pan bedąc dźiećiątkiem / dźiątki niewinne wprzod chćiał pociągnąć do chwały ſwoiey niżeli ludźi doyrzałego wieku. A że ſie vrodźił w Betleem / tedy ich też wybrał iáko ziomkow ſwoich z Betleem / y okolicznych kráiow / iáko świádczy Ewángelia dźiśieyßa. Herodes occidit omnes pueros, qui erant in Betlehem & in omnibus finibus eius, à bimatu & infra. Ták to miec / że tu Chryſtus Pan ná to przyßedł ná świát áby zá nas ná Krzyżu meke okrutna vćierpiał; tedy też chćiał áby y kompánia iego / przez śmierć y męczeńſtwo weßłá z nim do niebá Oportuit Chriſtum pati & ſic intrare in gloriam ſuam, mowi Apoſtoł ś. tedy też przynależało y towárzyſtwu iego krew dla imienia iego wylać / Quos Chriſti inſecutor ſuſtulit. Ceu turbo naſcentes roſas. A Pan Jezus też bedąc ſam Innocens, Virgo, & martyrum corona, pro Innocentia eorum, virginitate, & martyrio, obiecał im w chwale ſwoiey wiekuiſtey ßáty niepomázáne, bárwiáne wßytkim / mowiąc. Ambulabunt mecum in albis, iáko tu ná świecie w biáłych koßulkách / to ieſt / w niewinnośći / zá mie pomárli.

Czemu w przod nie-winniątká Chryſtus P. męczeńſka korona obdarzył.

Apoc. 3.

WTORA CZĘSC,

Czemu pioſnek weſołych w dźień Młodźiankow Kościoł ś. nieśpiewuie.

KOściol ś. Kátholicki poſtánowiwßy dźień vroczyſtośći dźiatek niewinnych dla Páná Chryſtusa zábitych / dla tych trzech przyczyn oſobliwie weſołych pioſnek w to świeto nie śpiewa / to ieſt / Te Deum laudamus

mus, Gloria in excelsis, Alleluia, Gloria Patri, y Ite missa est.

Pierwßa przyczyná czemu pie śni weſołych nie śpiewa kościoł w dzień Młodziankow.

Aby naprzod wyráził smutek mátek onych młodzieniaßkow pobitych/ ktore łzámi sie oblewáły/ powtarzáiac one słowá frásowliwey oney Páney ſtárego Zakonu Ruth rzeczoney. Ne vocetis me Nòémi, (id est pulchrā) ſed vocate me Maram (id est amaram) quia amaritudine me repleuit Omnipotens. Toż y te smutne mátki mowić mogły Niezowćie nas płodnymi małżonkámi Izráelſkimi/ ále lámentuiacymi sie bez wßelkiego pocießenia niewiaſtámi: ábowiem náwiedził nas gorzkośćia Pan Bog/gdy nam to oddał/ co dla nas niegdy ćierpieli Egyptcyánie. Bo kiedyśmy my wychodźili z Egyptu/ Anyoł Páński zábiiał syny Egyptcyáńſkie że nas z niewoley wypuśćić niechćieli. Teraz kiedy wychodźi od nas Pan do Egyptu/ zábiia okrutny Herod syny náße.

Lecz co niegdy powiedźiano lámentuiacey Rácheli/ gdy sie nie dáłá vkoic w smutku swym dla zábránych synow swoich w niewola Bábilońſka. Hier. 31. Quieſcat ô Rachel, vox tua, à ploratu. est merces operi tuo. reuertentur filij tui de terra inimici. To słußnie może sie rzec nárzekáiacym mátkom pozábiiánych dźiśia Niewiniątek dla Chrystusá. Niepłáczćie pobożne Pánie Betleemſkie/ nie záginęli przez miecz Herodow synowie wáßy/ Vox in Ramah audita est, bo wzdychánia wáße wyſłucháne ſą ná wyſokośći/ y synaczkowie wáßy zá śmierć doßesna/ y tak predka/ poſtáwieni ſą ná gorze Syonu niebieſkiego/ omyći będąc przenadrożßa krwia báránká niewinnego quem ſequuntur quocunque ierit. Żyią tedy synowie wáßy/ y wy po śmierći zá ich modlitwa żyć będźiećie ná wieki. Dobrze sie wam wáß frásunek nágrodźi/ y płácz wáß w wieku ſtáto rádość sie obroći/ ieno poczekayćie troche. Adhuc ſuſtinete modicū tempus, donec impleatur numerus fratrum veſtrorum. Apoc. 16

Przyczyná druga ſmutku kościelnego w dzień Młodziankow.

Druga przyczyná iest/ czemu weſołego pienia w dźień Niewiniątek śś. kościoł Páński nie zażywa/ áby ſnać wyráził lamenty ſtáre° Zakonu Synágogi/ ktora o to bárzo bolałá/ iż kogo ieno naświetßego z ludźi mieć mogłá/ tedy káżdy musiał iść do odchłani podźiemnych/ á do niebá żadna miára/ aż dopiro kiedy ie Meſſyaß prawdźiwy Chrystus Jezus otworźył/ iáko kluczem iákim krzyżem swoim. Jáko tedy Job ś. frásował ſie/ iż po śmierći miał iść do odchłáni piekielnych. Infernus domus mea est, & in tenebris ſtraui lectulum meum. Ták y Niewiniątká ś. smutne były z tego/ iż bez żadney winy swoiey będąc pozábiiány od Herodá/ musieli iść do odchłáni podźiemnych/ y tám siedźieć; áż do Zmartwychwſtánia Páná Chrystuſowego. A potym w dźień Wniebowſtąpienia Páńſkiego weßli z nim do niebá. Ktory captiuam duxit captiuitatem z ſobą. Iob. 14

Przyczyná trzecia.

Trzecia zásie rácya smutku kościołá Ratholickiego ieſt/ áby wyráził smutek Naświetßey Panny/ y Jozephá ś. vciekáiacych z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem o ktorey to vcieczce Páná Jezuſowey dawno był przepowiedźiał Jeremiaß Prorok mowiąc. Quaſi colonus futurus es. Będźieß powiádatám Pánie iáko vbogi kmiotek. á Joseph ſtroż czyſtości Mátki twoiey Przenaświetßey/ iáko zagrodniczek iáki vbogi będźie zárabiał chlebá praca rąk swoich/ áby ćiebie kármił qui das eſcam omni carni. Hier. 14

Czemu w dzień oktawy Młodźieniaßkow świętych iuż kościoł Rátholicki reaſumuie wßytkie pienia weſołe/ y śpiewa Te Deum laudamus, śpiewa Gloria in Excelſis, śpiewa Alleluia, Gloria Patri, y nákoniec Ite missa est. ná pokazánie zmártwychwſtánia tych Niewiniątek świętych/ ktore poßedßy z Chrystuſem do nieba/ ćiáłá swoie tu ná źiemi zoſtáwiły/ y nie wezna ich áż dopiero ná powßechny zmártwychwſtániu narodu ludźkie°/ gdźie y niewinniątká/ y wßyſcy dorośli wybráni Páńſcy/ ſtáną w rownym wzrośćie ćiáłá/ iáki był wzroſt Chrystuſá Páná/ iáko o tym świádczy Páwel ś. Tak też gdy ſie tráfił to święto Młodźiankow w dźień niedźielny/ kościoł ś. każe śpiewáć wßytkie pienia weſołe przerzeczone ná pokazánie ich oſwobodzenia w ten dźień z otchłáni piekielnych. ktorzy dźień zmartwychwſtánia Ad Epheſeos. 4.

Panſkie

Pánſkiego na káżdy dżień świecimy/ dżiękuiąc pánu Chryſtuſowi zá oſwobodzenie nas wßytkich z niewoli Szátańſkiey.

A że Młodzieniaßkowie ći święći ſtoią záwßze przy boku báránká niewinnego iáko pokoiowi iácy/ & primi fructus Eccleſiæ fructificantis. Ták bowiem o nich Chryſoſtō ś. mowi/ Trāſmittit infantes Chriſtus in cælum, noua xenia Patri, primitias fructuum exhibet: genitori oſtendit futuram fæcundiſſimam meſſem, dum in ſemine tantam exhibet vbertatem. Pierwßy powiáda owoc prace ſwoiey około Zbáwienia ludzkiego/ Chryſtus Jezus dżiśia przeſyłą do niebá Niewinniątká święte/ áby z nich iáko z kwiátu nieiákiego przyßłych męczenikow pokazał Bogu Cycu/ iáko obfite żniwo kośćiołá iego będzie/ iáko owoce vrodzáyne wiernych ſług iego; y w liczbe y w wage nieopłaczowáne będą.

Chriſoſt. Hom. 3. in Matth.

Słußna przeto ábyſmy do nich nábożnemi byli/ y onych o przyczyne do Páná Bogá proſili/ żeby nam zá ich modlitwo przy śmierći te niewinność przywroćiwßy/ ktora nas był ná krzćie świętym przyozdobił/ poſtáwił ná gorze Syonſkiey/ ponieważ nam tám twarz ſwoie Boſka vkazáć przyobiecał/ mowiąc przez Dawidá ś. Videbitur Deus Deorum in Sion. Aby tám káżdy z nas przed obliczem iego świętym ſtánowßy śmiele/ o ſobie rzec mogł. Ego autem in innocentia mea ingreſſus ſum y z Niewinniątkámi świętymi będę ćiebie chwalił pánie Boże moy ná wieki/ Oyçá/ Synáſ y Ducha ś. AMEN.

Pſal. 25.

KAZANIE TRZECIE,

O przyczynách vćieczki Páná Chryſtuſowey.

Tunc Herodes videns quoniam illuſus eſſet à Magis, iratus eſt valde, & mittens occidit omnes pueros qui erant in Bethlehem, & in omnibus finibus eius. *Matth. cap. 2.*

JAn ś. Ewángeliſtá Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ opiſuie w obiáwieniu ſwoim/ iáko widżiał niewiáſte ná niebie vbráná wſłońce miesiąc pod nogámi iey/ á na głowie korone miáłá ze dwunaſtu gwiazd vrobioną/ ktora miáłá porodżić Synaczká & cruciabatur vt pariat. Tá gdy ſie biedżiłá z rodżeniē/ álić smok ſrogi ſtánął przed nią/ áby pożarł ſyná iey/ ſkoroby go porodżiłá/ vt cum peperiſſet filiū eius deuoraret.

Apoc. 12.

Niewiaſtá tá rodzaca/ ieſt to Kośćioł Chryſtuſow/ Słuchácze moi/ ktory od ták wieluſet lat żądał Meſſyaßá ná zbáwienie ſwoie/ ktorego nam powiłá/ bez wßelkiego wprawdżie bolu Naświetßa pánná/ ále z fráßunkiem ſwoim wielkim. Bo záraz ſmok ſrogi/ Herod okrutny ná niego náſtąpił áby go pożárł y z świátá zgładżił: á nie mogąc wiedżieć ktory to ieſt/ bo ſie w vboſtwie vrodżił/ trudno go było poznáć; zwłaßcżá iż Krolowie ktorzy mu pokłon oddawáli/ nie zwrocili ſie názad do Herodá/ áby mu byli powiedżieli ktory to ieſt Meſſyaß/ co ſie świátu ná zbáwienie národżił/ iáki/ y kędy go on miał ßukáć. Dla tegoż mowi Ewángelia dżiśieyßa/ rozgniewány iż go omylili ći krolowie/ kazał wßyſtkie dżiatki około Bethleem pozábiiáć.

Myſład widzenia Ewā geliſty.

Mittēs occidit omnes pueros, qui erāt in Bethleē, & in omnib⁹ finib⁹ ei⁹,

Ale iáko Moyżeß vßedł okrućieństwá Pháráonowego w Egyptćie/ kiedy wßytkie dźiatki męskiey płći Żydowskie zábićiáć roskázał/ áby był dorożßy wyprowádźił Żydy z niewoli Egyptskiey. Ták y Chrystus pan vćiekßy do Egiptu vßedł rak Herodowych/ áby był potym do wieku doyźrzáłego przyßedßy/ wybawił nas przez krzyż swoy drogi/ z niewoli ßátánskiey. Ideo dignatus est in Ægyptum Christus fugere mowiś. Fulgencyus. Vti postea crucē dignaretur ascendere.

Serm. de Epiphania.

Ná dźisieyßym tedy kazániu mowic bedźiem. Czemu Chrystus pan mogąc sie odiáć Herodowi/ vćiekał przed nim/ y czego my Katholicy z tey páńskiey vćieczki náuczyć sie mamy.

Vos prima Christi victima, Grex immolatorum tener. Młodźieniaßkowie świeći/ przyczyńćie sie zá námi do Báránká Bożego/ áby smy słowiego słuchaiąc/ ták sprawy náße miárkowali/ iákobysmy rowney z wámi ná gorze Syońskiey chwały dostąpili/ y ćießyli sie z widzenia máiestatu iego.

PIERWSZA CZĘSC.

Czemu Pan Chrystus vćiekał przed Herodem.

Exod 23. Napisano było w práwie Moyżeßowym/ non coques hædum in lacte matris suæ. Nie bedźieß powiáda Izráelczyku ták okrutnym/ ábyś wárząc kożiełká/ miał go wárzyć w mleku márki iego/ miásto wody. Lac enim quod hædi est alimentum, eidem vertere in tormentum crudelitatis est, mowi Doktor Anyelski. Bo to tylko Pogánie ták zwykli byli czynić/ którzy bogom swoim ofiary/ iáko nayokrutnieyßym sposobem/ y nád bestyámi/ y nád synámi swoimi własnymi srogośći dokázuiąc/ bez rozumnie oddawáli.

S. Thom 1 2dæ q 102. art 6. ad 4.

Pierwsza przyczyna vćieczki P. Chrystusowej przed Herodem

To sie może rzec y okrutnemu Herodowi/ Non coques hædum in lacte matris suæ, id est non occides Agnum Dei, dum tener est, dum fugit Matris vbera. Gdyż Chrystus pan Bog náß/ przyiąwßy człowieczeństwo ná sie małym dźieciątkiem iest/ nie chce w tych małych leciech krwie zá nas wylewáć obfićie/ bo iey ießcze niewiele ma. A Dawid ś. powiáda/ iż copiosa apud eum est redemptio. Dlatego chce przyść do lat męskich/ y z rozsądkiem doskonálym/ y z wolą dostáteczną chce vmrzeć zá naród ludzki.

A że był zwyczay ludu Izráelskiego/ ofiárowáć kozłá ná káżdą vroczystość Wielkonocną zá grzechy ludu wßytkiego/ dlatego Chrystus Pan niechćiał vmrzeć w młodych leciech iáko kożiełek/ pożywáiąc mleká z piersi mateki swoiey; ále iáko kożieł dorosły/ który iniquitates nostras ipse portauit, y wßytkiego świátá grzechy ná sie przyiął. przetoż pięknie Bárrádius powiedźiał. Tam parum sanguinis non vult amor fundere. Crescet ætas, crescet corpus, augescet sanguis tunc hostes non fugiet, sed quæret: qui terris irrigandis sanguinis aperiant è virili corpore flumina. A Chryzostom ś. przydał y dwiemá tylko słowy wyráźił/ czemu vćiekł przed Herodem vt cedat tempori, non Herodi, iż ießcze nie przyßedł był czás śmierći iego/ y nieśpełniły sie proroctwá o nim nápisáne. Dlategoż czásowi powiáda vstąpił á nie Herodowi. Fugit Christus non formidine humana, sed dispensatione diuina: fugit non necessitate sed potestate. Faciet siquidē eū mori benignitas propria, non malignitas aliena: morietur non vinculo necessitatis, sed proposito voluntatis

Lib. 10. Cap. 11. in Euāg.

Ser. 150.

D. Fulgē. in ser. de Epiphania.

Á tá

A trzecia ieſt powiáda s. Fulgencyus pierwßa przyczyná / czemu Chryſtus pan vćiekał przed okrućieńſtwem Herodowym / áby nie wten czás vmierał kiedy Herod chćiał / ále w ten czás / kiedyby ſie iego woley s. podobáło. Nie zmuſzu ábo przymuſzenia ludzkiego / ále z dekretu y náznáczenia Oycowſkiego Nie z boiáźni przeto ludzkiey vmyka ſie przed śmiercią / ále śmierć odkłada / według vpodobánia ſwego. Cum ſit Dominus vitæ & mortis, ná on czás / ktory ſobie vpodobał przed wieki. Mógł bowiem Chryſtus pan lubo był dziećiatkiem máluſkim / nie tylko Heroda ſámego / ále y wßytek świát w niwecz iáko Bog wßechmogacy obrocić / ále niechćiał ćichy báránek drapieżnego wilká cudámi opprymować / mowi Ewſebius Cæſárienſis / ktory y na śmierć potym dobrowolnie zá nas idąc / vt ouis ad occiſionem ductus, os ſuum non aperuit.

Lib. 9. de Demonſtrat capite 4.

Druga przyczyná ieſt / czemu Chryſtus pan opuściwßy Zydowſką ziemie vciekł przed ſrogością Herodową do Egyptu / miedzy narody pogáńſkie; áby pokazał záraz w dźiećinnym wieku / iáko miał z Zydámi poſtąpić w wieku doyźrzałym w ćiele vwielbionym / wſtąpiwßy ná niebioſá. To ieſt / iż ich miał opuścić dla ich niedowiárſtwá / á zbáwienie ſwoie y chwałę pokázáć narodom pogáńſkim. Fuga Chriſti in Ægyptum, mowi / Venerabilis Beda, ſignificat tranſitum eius ab Iſraelitico populo ad gentes. A iáko po śmierći Herodowey wrocił ſie znowu Pan Jezus do ziemie Zydowſkiey: ták powiáda Hieronym s. kiedy vſtánie Zydowſka nienawiść / ktora ſie przez śmierć Herodowa znáczy / przed ſkończeniem świátá / zwroći ſie do nich znowu Zbáwićiel / to ieſt / przyimie ich do kościołá ſwoiego s. y oświeći / że weń rowno z námi wierzyć będą. Nocte tollit Ioſeph puerum, quia noctem ignorãciæ ijs, à quibus ipſe receſſit, reliquit incredulis. Quando verò reuertitur in Iudæam, nec nox, nec tenebræ in Euangelio ponuntur, quia in fine mundi, Iudæi fidem, quã Chriſtum ab Ægypto reuertentem, ſuſcipientes illuminabuntur.

Vćieczki Páńſkiey przyczyná druga.

S. Hier. in Euan. Matth.

Wnocy powiáda Jozeph s. wyprowadźił Páná Jezuſá dźieciątko z Mátką iego Naświętßą Pánną Márya do Egyptu / áby Zydy w ćiemnośći błędow ich / około poznánia Bogá prawdźiwego zoſtáwił / iż weń vwierzyć niechćieli. A poßędł do pogan / ktorzy go zá Bogá przyięli / y świećili pobożnośćią ſwoią bárźiey niżeli gwiazdy ná niebie. Non ita varijs aſtrorum choris cælum refulget, vt Ægyptus innumeris Monachorũ ac Virginum diſtinguitur, & illuſtratur habitaculis.

D. Chryſoſt Ho. mil 8 n. Matth.

Bo iáko ieno Chryſtus Pan przyßędł do Egyptu / y vczynił ſobie mießkánie w miáſteczku Heliopolis názwánym. Co ſie rozumie / Miáſto ſłonecżne / gdyż Słońce ſprawiedliwośći / Chryſtus Jezus / nie mogł ieno w mieśćie ſłonecżnym mießkáć / y ták oświecić Egypt pełny bałwochwalſtwá / aby ſie w Ray y niebo obrocił / iáko mowi Chryzoſtom s. Si quis nunc ad Ægypti veniat ſolitudinẽ, paradiſo prorſus omnem illam videbit eremum digniorem, & innumerabiles Angelorum cætus in corporibus fulgere mortalibus, & populos Martyrum, & choros virginum, & omnem quidẽ tyrãnidem diaboli diſſolutam, Chriſti autem regnum coruſcans.

Hom. 8. in Matth

Co też będźie y w ziemi Zydowſkiey przed ſkończeniem świátá / gdy narod ten niegdy wybrány / będźie świátłośćią Ewángeliey oświecony.

Z tad to obſerwuie tłumácze piſmá ś mießkánie Páná Jezuſowe w Egyptćie nie dáleko ogrodu w ktorym ſie bálſam rodźił / ná mieyſcu rzeczonym Márháræa. Gdźie y podźiśdźień powiáda Jánſenius / ieſt źrzodło w ktorym Pánná Naświetßa Páná Jezuſá omywáłá / y pielußki płokáłá / w wielkim poßánowániu / od wßytkich Máchometan nie tylko Chrześćian. A ná tym mieyſcu gdźie z dźieciątkiem Panem Jezuſem mießkáłá / máią Maurowie lámpę záwießoną / ktora we dnie y w nocy gore / iáko to opiſuie / y Xiąże Mikołay Rádźiwił w peregrynácyey ſwoiey. A bálſam záwße znáczy miłoſierdźie / y Káplánſtwo / á lámpá záś goráiąca / oświecenie ná dußy. Jákoby tedy chćiał Chryſtus Pan niewiernych Zydow / y do wiádomośći Ewángeliey

Cap. 11. Concor.

świát wßytek oświecáiącey przypuśćić/ y do kápłáństwá prawdźiwego/ zwrocił ſie znowu z Egyptu do źiemie Zydowſkiey/ áby ich y vſty y vczynkámi ſwoimi náuczał áż do śmierći/ dáiąc im wßelki przykład pobożności z śiebie.

Lecz czegobyſmy ſie y my Chrześćiánie mieli vczyć z tey vćieczki Páńſkiey przed Herodem/ tilko to ſłow ná pomniemy.

WTORA CZĘSC.

Czego ſię my Kátholicy mamy vczyć z vćieczki Páńſkiey.

Dáłożywßy to zá fundáment/ iż omnis Chriſti actio eſt noſtra inſtitutio, tego ſie naprzod z tey vćieczki Páná Jezuſowey przed ſrogością Herodowa/ náuczmy. Iż według náuki świętego Złotouſtego/ godźi ſie czáſu prześládowánia vſtąpić tyránowi z oczu/ ábyś potym mogł wiekßy pożytek w kośćiele Chryſtuſowym vczynić. Jáko y ſam Zbáwićiel vßedł przed Herodem/ áby dorożßy wieku mężkiego/ náuczył Vczniow ſwoich náuki niebieſkiey/ y obſićiey zá nas krew ſwoie przenadrożßą ná Krzyżu wylał. Mowi tedy Chryzologus ś. Chriſtus fugit, vt crediturís fiduciam fidei largiretur, quia in perſecutione melius eſt fugere quam negare. Ták vchodźił Moyżeß przed Phárаonem; Ták Dawid świety przed Saulem/ y Abſolonem ſynem ſwoim. Ták Swieći páńſcy nowego Teſtámentu kryli ſie w podźiemnych lochách przed okrućienſtwem Ceſárzow Pogáńſkich y potym Aryáńſkich. Ták y teraz ludźie pobożni vćiekáią z Angliey y z Hollándyey przed niesbożnośćią Heretycka. Przetoż świety Auguſtyn ießcze doſtátniey tę vćieczkę páńſko zá przykład wiernym páńſkim podáiąc ták mowi. In omni re, quam Chriſtus geſſit vt homo, hominibus in ſe credituris præbebat exemplum, Quia vnuſquiſque ſeruus Dei, non peccat ſi ceſſerit in alium locum videns furorem forte perſequentium ſe, videtur autem ſibi ſeruus Dei peccare, ſi faceret, niſi in faciendo Dominus præceſſerit. Bynamniey powiáda Chrześćiáńſki człowiek w tym nie grzeßy/ kiedy przed náśládowániem ſwoiey niewinności vchránia ſie; ále gdyby był nie miał tákiego przykładu z ſámego Páná Jezuſá/ ſnać podobno by był zgrzeßył Lecz że páńſkie wßytkie poſtępki ſą náßo náuka/ dle tegoż iego przykładem idąc/ namniey ſumnienia náßego nie záwiedźiemy.

A zwłaßcza iż Chrześćiáńſkiemu człowiekowi wßędźie Oyczyzná ieſt/ y wßędźie ma Bogá przytomnego ſobie/ luboby dobrze z ſwoiey oyczyzny źiemſkiey był wygnány/ Oyczyzny iednák niebieſkiey/ by y ná nowy świát był zágnány/ nigdy ſtrácić nie może. Swiety Bázylius Biſkup gdy miał bydź od Gubernatorá Ceſárſkiego z kośćiołá ſwego Cezáryiſkiego wyrzucony/ y ná wygnánie poſłány odpowiedźiał Gubernatorowi Chrześćiáńſkim ánimuſßem. Exilium non cognoſco, qui nullo loco circumſcriptus ſum, ac nec terram hanc quam nunc incolo, meam habeo, & eam omnem, in quam proiectus fuero, pro mea duco, imo, vt rectius loquar vniuerſam terrã Dei eſſe ſcio, cuius aduena ſum, & peregrinus. Nie możeß mie powiáda Gubernatorze nigdźie poſłáć ná wygnánie/ bo gdźiekolwiek mię záwioza/ wßędźie ia ták przychodnię y pielgrzymem będę/ iáko y tu ieſtem/ bo nigdźie nie mam ſwego pewnego mießkánia/ áni oyczyzny; dopiro ſie w niebie iey

ſpodźie-

D Chryſolog in Matth.

Vćiekáć przed okrućieńſtwem nie ieſt grzech żaden.

Auguſt tract. 13 in Ioan.

Meineſerce Bázylego Inićiego.

S. Greg. in Orat. 20. de laud. Baſilij.

ſpodźiewam. A iáko mądry Żydowin Philo powiedźiał. Ciuitas ſapientum propria, virtus ipſa eſt. A ieśli powiáda ieſt iákie dobremu człowiekowi mießkánie ná tym świećie/ tedy tylko w ſámey cnoćie/ ktora záwße przy nim ieſt gdźiekolwiek go z iego Oyczyźny wyźeno.

lib. 2. Allegor.

Lib 10. c. 11. To 1. in Euang

Z tąd záraz druga náuká nam z tey vćieczki páńſkiey vroſtá mowi Bárádyus Vt quemadmodum Virginis purificationem apud Lucam fuga ſequitur in Egyptum, ita hominis purificationem fuga ſequatur neceſſe eſt. Jáko powiáda czytamy w Ewángeliey Lukaßá ś. iż Pánná Marya odprawiwßy oczyßczenie ſwoie według zakonu Moyzeßowego záraz vćiekłá z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem do Egyptu przed Herodem. Ták żeby też káżdy Chrześćiánin oczyśći wßy ſie według przykázánia kośćielnego z grzechow ſwoich przez świeto ſpowiedź vćiekał ná potym przed nieprawośćiámi y grzechámi wßelkimi: áby Herod piekielny máluſkiego Páná Jezuſá w nim nie zábił/ to ieſt/ nowo zágrzetego nabożeńſtwá w ſercu twoim ſrożßemi y plugáwßymi grzechámi nie zátłumił. Jáko tedy vbrawßy ſie kto w świeżo ßáte hátłaſowa biało ſtrzeże ſie vśieść ná ławie pomázány ábo prochem przypadły áby ßáty nie oßpećił ná ſobie. Ták kiedy kto przyobleczę ná ſie Chryſtuſá Jezuſá/ ſtáráć ſie ma pilno áby ßáty ſummienia ſwoiego wybieloney przez pokutę ná przyśćie Páná Jezuſowo do ſercá ſwoiego/ iákim plugáwym grzechem znowu nie zmázał y Chryſtuſá w nim nowo národzonego nie zábił. Abowiem Hic Satanæ conatus eſt mowi przerzeczony Bárádyus w kśiegách ſwoich Chriſtum infantem in pectore Chriſtiano interimere.

Kázdy Chrześćiáński człowiek maćiekáć przed okázyą grzechu, y ſtrzedz ſie iey iáko nápilniey.

Pięknie Auguſtyn ś. nápomina káżdego Chrześćiánina/ áby ſie ſtárał iáko naypilniey żeby nowonárodzony w ſercu iego Chryſtus vroſł/ y żył áż do oſtátniey ſtárośći mężem zupełnym w tobie/ nigdy ſie nie ſtárzeiąc? Mowi tedy. Credidiſti, natus eſt Chriſtus in corde tuo. Sed nunquid Chriſtus natus, ſic remanſit? creuit, ad iuuentutem peruenit, ſed in ſenectutem, non declinauit: Creſcat ergo & fides tua, robur inueniat, vetuſtatem neſciat. Dla tego powiáda Chryſtus Pan żyiąc ná świećie niechćiał żyć do wieku ßędźiwego miedzy ludźmi/ ále w męſkim wieku zbáwienie náße odpráwiwßy wſtąpił do niebá/ áby nas návczył záchować nowo národzonego ſiebie wſercách náßych áż do zupełnego wzroſtu/ ieśli chcemy wſtąpić z nim do niebá; á żeby ſie nigdy nie zſtárzał w ſercách náßych przez grzechy y złe poſtępki náße. Ale żebyśmy ſie wáruiąc wßelakiey okázyey do złego/ mogli beſpiecznie chlubić z pokuty náßey mowiąc z Dawidem ś. Quantum diſtat ortus ab occidente, longe fecit à nobis iniquitates noſtras. iáko zachod ſłoneczny ieſt dáleko od wſchodu/ ták dáleko Zbáwićiel náß niepráwośći náße przez miłośierdźie ſwoie oddalił od nas.

Pſal. 102.

Dobrze tedy Kośćioł świety poſtánowił/ iż nam co rok po Národzeniu Páńſkim Niewinniątek świętych wroczyſtość obchodźić kázał/ abyśmy ſie wząc od nich w niewinności żywotá chodźić/ ochrániáli w ſercách náßych nowo národzonego Páná Jezuſá/ y dla záchowánia chwały iego świętey nie tylko wygnánie/ męki/ frąſunki/ ále też y zdrowia ſwoiego nie żałowáli/ ábyśmy ieno wiekuiſtey korony w niebie doſtąpić mogli.

Czemu Młodźiankom po Národzeniu Páná Chryſtuſowym zaraz święcą.

O Młodźiankách świętych Piotr świety Złotouſty powiedźiał. Infantia paſſionis ignara, martyrij palmas rapuit & coronas. Veræ iſti ſunt gratiæ mártyres, confitentur tacentes, neſcientes pugnant, vincunt inſcij moriuntur inconſcij, ignari tollunt palmas, coronas rapiunt ignorantes. Młodźieniąßkowie powiáda śś. iż rozumu ießcze y wymowy nie mieli/ z ſámey łáſki Bożey/ korony męczeńſkie záſłużyli/ iż niewinnie dla Chryſtuſá pomárli.

D. Chryſol. ſer. 4.

Lecz my/ ktorzy rozum zupełny y wymowę mamy/ y ná káżdy dźień w kośćiele Páńſkim ſłyßemy iákie dla nas dobrodźieyſtwá Pan Bog vczynić raczył/ dáleko ſłußnieyßym ſpoſobem powinniſmy ſie ſtáráć/ ábyśmy dla honoru Páńſkiego y doſtátki náße y zdrowie ſámo łożyli/ ábyśmy ieno wdźię-

serm. 20. de tempore.

ſzność tákiey łáſki iego oświádczyć świátu mogli/ y ná chwałę ſobie wiekuiſtą zárobili.

Co nam ráczy zdárzyć Chryſte Jezu/ Qui infantium ora facis diſerta, ábyſmy cię w kroleſtwie twoim ze wſzytkiemi świętymi/ ná wiek wiekow chwalili/ Amen.

Ná dźień Nowego Látá,

Ewángelia v Lukaſzá S. w Roźdź. II.

Gdy ſie ſpełniło ośm dni iżby obrzezano dźiećiątko: názwano ieſt imię iego IEZVS, ktore było miánowáne od Anyoła/ pierwey niżli ſie w żywoćie poczęło.

KAZANIE PIERWSZE

O zacnośći Naświętſzego Imienia IEZVS.

Vocatum eſt nomen eius IESVS. *Luc: 2.*

Dawánie koledy, wroſtoze zwyczáiu ſtarych Rzymian.

RZymiánie ſtárzy/záczynáiąc rok/od pierwſzego dniá Stycznią/mieli to we zwyczáiu/ iż Burmiſtrzom ſwoim/ ktorzy ná ten czás wſtępowáli ná vrzad/ y Ceſárzom potym wſzytkim winſzowáli ſzczęśćia ná nowo wſtępuiący Rok/ y záraz też vpominki im dawali ná znák rádośći y życzliwośći ſwoiey/ ktora im żądáli od Bogow ſwoich długiego żywotá/ ſpokoynego pánowánia/ ſzczęśliwego w domu powodzeniá/ mężnego ná nieprzyiaćioły ſercá/ wierney w ſenaćie rády/ powolney w pospolſtwie chęći/y we wſzytkim Páńſtwie beſpiecznego obywátelom pomieſzkánia/ iáko świádczy ſtáry Scryptor Tertullianus mowiąc. Præcabantur Imperatoribus vitam prolixam, Imperium ſecurum, domum, tutam, exercitus fortes, Senatum fidelem, populum probum, orbem quietum. Czym vkontentowáni oni wielcy Monárchowie Rzymſcy/ á bácząc táką wielką życzliwość poddánych ſwoich przećiwko ſobie/ on dźień pierwſzy Roku/ weſoło ná dobrey myśli/ y krotochwilách rozmáitych trawili/ iákoby tákiego ſobie wſzytkiego roku/ y tákich pomyślnych pośiech w długu/ y tákich pomyślnych pośiech w dłużgi wiek życząc: iáko czytamy w ich ſtátutách y práwách ſzyrzey o tym.

Tertul. Apolog Cap. 30

Cod lib. 7. tit. de foris.

Leż dáleko wiekſzym ſpoſobem/ my Chrześćiánie dniá dźiśieyſzego mamy ſie z ſobą ćieſzyć/ y wzáiem ſzczęśliwego Roku ſobie winſzować/ gdy dźiś Monárcha Niebá y ziemie ſtawſzy ſie dla nas człowiekiem/ nie potrzebuie od nas żadnego powinſzowánia y vpominkow/ ále owſzem ſam dáie nam zá vpominek krew ſwoie przenadroższą/ y winſzuie nam przez nie długiego życia w wieczności nieſkończoney: winſzuie kroloważia w chwale niebieſkiey/win-

Winſzowánie w ziemne Nowego Roku ieſt ſmiſtoblime y potrzebne.

ſzuie

ßnie pokoiu wiekuistego z Bogiem Oycem swoim w domu iego świętym; winßuie ná obrone náße zastępow onych Anyelskich/ Archányelskich/ Seráphinskich/ y wßytkich administratorios spiritus, winßuie vprzeymey pomocy y porády y spolkowánia z Senatem wybránych świętych swoich: winßuie dobrych y zbáwiennych postępkow wßytkim wiernym swoim w kościele woiuiacym/ á potym odpoczynku bespiecznego w kościele onym tryumphuiacym; do czego nas ze wßytkiego świátá wzywa Anyoł páński do Jozephá s. mowiąc. Ipse saluum faciet populum suum à peccatis eorum. Wzywaycie tego Jmienia świętego Jezus/ bo przez nie maćie otrzymáć zbáwienie wiekuiste.

Ktorey to obietnicy Anyelskiey y powinßowaniu pańskiemu/ abysmy tym gruntowniey y státeczniey wierzyli/ á to nam dáie Zbawiciel naß zá cyrograph/ ábo zapis iáki/ dźisieyßa Ewanyelia/ná ktorey Jmie swoie podpisuie/ krwią swoią własną/ iáko Lukaß s. świádczy. Postquam consumati sunt dies octo, vt circumcideretur puer vocatum est nomen eius Iesus.

A że káżdy cyrograph y káżdy zapis/ tym ważnieyßy iest v każdego iadnim zacznieyßey osoby ma w sobie imie nápisáne. Náprzykład/ kto ma cyrograph krolewską ręką podpisány/ ważnieyßy iest niżeli ow/ co sie ná nim kupiec nabogátßy podpiße. Także ná ktorym podpiße sia kupiec iaki zacny/ ważnieyßy będzie niżeli ow co go rzemieślnik vbogi podpisał. Dlategoż y dźisieyßey Ewángeliey wage dáno nam zá ássekuracya pewną ná otrzymánie zbáwienia/ tym zacznieyßa bydź rozumiemy/ im nazacnieyßym Jmieniem/ á nigdy niesłychánym iest podpisána/

Troiáka tedy zacność tego zbáwiennego imienia Jezus/ ná dźisieyßym kázaniu vważać będźiemy. Náprzod że iest krwią przenadroższa sámego Zbawićielá nápisáne/ Postquam consumati sunt dies octo, vt circumcideretur puer. Druga/ że to imie nie náziemi iest wymyślone/ ále ie z nieba Anyoł przyniosł/ y opowiedźiał rodźicom/ quod vocatum est ab Angelo, mowi Ewángelistá s. A trzećia że to imie iest przedwieczne/ y nadawnieyße nád wßytkie imiona ná świećie/ miánowáne w konsystorzu Troyce przenaświętßey/ priusquam in vtero conciperetur.

Zacność osoby czyni większą wagę w podpisowaniu munimentow.

Pierwsza Część.

Iáko Imię Zbáwićielowe iest krwią nápisáne.

Wiećie dobrze Chrześćiánie/ że przy obrzeżániu krew sie rozlewáć musi/ bo kto sie nożem/ ábo czym inßym zárznie/ krew z ciáłá ćiec koniecznie musi. Ták też y Chrystus Pan gdy był obrzeżowány/ musiał wylać krew swoie przenadroższa. Ná coż ią wylał? áby nas omył nas wßytkich z nieprawośći náßych. Bo iemu sámemu nic było potym obrzeżowániu/ gdyż obrzeżowánie postánowione było ná zniesienie grzechu pirworodnego: á Chrystus Pan nie miał ná sobie grzechu żadnego/ áni vczynkowego/ áni pirworodnego/ dlatego nie podlegał tey ceremoniey/ y práwu obrzezánia. pięknie o tym Bernat s. w iednym kázániu swoim dyskuruie/ gdy mowi. Ad quid tibi Domine Iesu circumcisio? qui nec peccatum fecisti, nec contraxisti? quod non feceris, ætas manifestat: quod non contraxeris multo certius probat, Patris diuinitas, & Matris integritas.

Chrystus Pan nie podlegał ceremoniom stárodawnym.

D. Bern. serm. de Circum.

gritas. Co tobie powiáda było po obrzezowániu Pánie Jezu Chryste/ ktoryś ani vczynkiem grzechu nie popełnił/ ani z rodźicow pierworodney nieprawośći niezawźiał. Jeś sam grzechu nie popełnił/ wyświadcza to sam wiek niewinny/ ktory dopiero osm dni maß iákoś sie národźił. Jeś też z winy rodźicow twoich ná sie żadney zmázy nie zaćiągnął/ nie dopuścza tákiey niepobożney mysli do sercá przypuśćić człowiekowi/ nieogárnione Bostwo Oycá twoiego przedwiecznego/ y niepokalány żywot y Národzenie Mátki twoiey Przenaświetßey dźiewicę.

Czemu sie Chryſtus P. obrzezował.

Ná coż sie tedy obrzezował Chrystus Pan? Ná to mowia Doktorowie świeći. Vt nos doceret diuinis parere legibus. Aby nas náuczył być posłußnymi vstáwom Bostkim y przykazániu iego. A potym/ áby nas vczynił wolnymi od obrzezowania Stározakonnego/ ktore nam znaczyło krzest ś. y omyćie od grzechu pierworodnego przez krew Chrystusá Jezusá/ ktora dźis pierwßy raz dla zbawienia náßego wylać raczył. Ydlatego go Páwel ś. AdGalatos 4. zowie. Factum ſub muliere factum ſub lege, ut eos, qui ſub lege erant redimeret, Aby vrodźiwßy sie iáko człowiek z mátki/ był wychowány według práwá Moyzeßowego/ á skończywßy to práwo/ y zakon wßytek na sobie/ nas vczynił wolnymi od Zakonu Moyżeßowego/ y od niewoley Sátáńskiey/ przez krew swoie naydrożßa/ ktoro Jmie swoie zbáwienne nápisał ná sercách naßych/ ábysmy pámiętáiąc ná tákie dobrodźieystwo/ onemu sámemu pokłon y chwałe oddawáli iáko Bogu/ y Odkupićielowi swoiemu.

Matt. 11. Ydlatego mowi przez Mátheußá ś. Lex & Prophetæ vſque ad Ioannem Baptistá. práwo powiáda Moyzeßowe y proroctwá wßytkie nie miáły wagi swoiey/ ieno poty/ poki Jan ś. nie począł krztu ś. opowiádáć/ y poki nie okrzćił Chrystusá Jezusá w Jordanie/ y nie vkazał go ludźiom/ iż on to iest báránek niewinny/ ktory zgładza krwią swoią grzechy wßytkie świátá

Exod. capite. 4. Cudowna Hiſtorya czytamy o Moyzeßu w piśmie ś. posłał go był Pan Bog do Egyptu/ áby mowił z phárá onem/ żeby lud iego kochány wypuścił z niewoley. Alić idąc/ wstąpił do gospody iedney áby sobie z drogi spráco wány będąc odpoczął/ w tym vkaże sie mu Anyoł Páński z mieczem/ y chce go zábić. Cumque eſſet in itinere, in diuerſorio occurrit ei Dominus & velebat occidere eum. On ßedł po potrzebie Páńskiey/ z sámego rozkazánia páńskiego/ áli go Pan o to chce zábić. Jakoż sie Pánu wyprosił od śmierći. Żona iego Sephorá pádnie do nog Páńskich/ y hámuie Páná/ y ná przciednánie/ Tulit illico acutiſſimam petram, & circumcidit præputium filij ſui, tetigitq; pedes eius, & ait, ſponſus ſanguinum tu mihi es. Wźiawßy kámień iákiś ostry obrzezáłá wstok syná swoiego/ á potym obłapiwßy zá nogi Páná Bogá rzecze do niego/ oblubieńcem krwie Pánie ty v mnie dźisia ieśteś.

A siedmdźieśiat tłumáczow te słowá/ Sponſus ſanguinum tu mihi es. tak wykładáią. Stetit ſanguis circũciſionis filij mei. Dotknawßy sie powiáda Sephorá nog Páńskich rzekłá. Pánie iuż sie zastánowiła krew obrzezánia synà moiego. Y mowi piśmo ś. dáley/ Et dimiſit eum, poſtquam dixerat, Sponſus ſanguinum, ob circumciſionem. Jáko skoro/ powiáda/ Sephorá wyrzekłá te słowá do Páná Bogá/ żeś mi sie ośtał oblubieńcem krwie dla obrzezowánia/ nátychmiast Pan/ábo w osobie iego Bostkiey Anyoł/ puścił Moyzeßá wolno/ ktorego chćiał był zábić w gospodźie.

Fortunatus Scachius de Circum.

Coby to zá hiſtorya była/ y coby/ nam znáczyłá/ piśmá ś. wykłádácze rozmáićí/ rozmáićie tłumácza. A miedzy nimi Neoteryk ieden tak ią krotko nam explikuie. Czterysta lat y wiecey przed Moyzeßem roskazał był Pan Bog Abrahámowi obrzezowánie postánowić/ od siebie sámego zácząwßy/ ná wßytkich potomkách swoich y ná sługách ktorzykolwiek ieno w fámiliey Abrahámowey byli/ y zniey potym rodźić sie mieli. Moyzeß tedy idźie ze krwie y pokolenia Abrahámowego/ że sie był ożenił z żoną Mádyánka corką kápłaná iednego/ ná imie Jethrá. A ći Mádyánie nie vżywáli obrzezowánia/ y Moyzeß kochaiąc sie w żenie swoiey dał iey był syná wychowy-

Iáko sie srodze P. Bog gnieva na takich ludźi ktorzy nie záchowuią przykazánia iego.

wáć

wáć według iey religiey pogáńskiey nie obrzezuiąc go. A potym Pan Bog vkazawszy sie w krzaku goráiącỹ Moyzeszowi posłał go wlegácyey strony ludu Zydowskiego do Pháráona. Zc tedy szedł Moyzesz do Egyptu do žiomkow swoich Izráelczykow ktorzy sie obrzezowáli/ á syná swego nie obrzezánego miał przy sobie/ rozgniewał sie Pan Bog ná niego/ y kazał go to był Anyołowi zábić/ gdy odpoczywał z drogi w gospodzie iedney. Ale iák ktoro obaczyłá Sepphorá żoná iego Anyołá Páńskiego/ idącego z mieczem gołym do mejá swego/ domyślilá sie zácz/ o co go to Anyoł páński chćiał zábić/ y porwawszy wszok kámieniá ostrego/ obrzezálá synà swoiego/ á padszy do nog Anyołowi/ mowi/ pánie iuż jem to vczynilá o coś sie ty gniewał ná mejá moiego/ y bedąc samá pogánka z narodu nie obrzezánego/ poślubilám cie sobie przez to obrzezowánie krwi moiey zá oblubieńcá y zá páná/ ktorymie przez to przyimieß do iedności narodu twoiego wybránego/ y wiecey krwi synow moich nie bedżieß rożlewał/ czego znákiem iest dobrowolne zástánowienie sie sámo przez sie krwi synà moiego/ ábowiem. Stetit sanguis circumcisionis filij mei.

Wykład Historyey Stárego, Zakonu o Moyzeszu.

Sephorá tedy/ ktora vbłagálá gniew Páński/ znáczylá nam Naświetszą Pánne Márya/ ktora pokorą y vniżeniem swoim vbłagálá zágniewánego Bogá. A synaczek ten Moyzeszow znáczył nam Páná Jezusá/ ktory obrzezániem swoim/ zástánowił rożlanie krwie narodu ludzkiego/ że iuż wiecey w paszczękę piekielną wpadáć nie bedżie/ y práwu też Moyzeszowemu wiecey podlegáć nie bedżie/ ábowiem stetit sanguis circumcisionis ná nim. A iáko ieden Grecki Doktor mowi. Obsignauit sanguinem circumcisionis, zbáwiennym imieniem swoim/ ktore krwią swoią dźiś nápisał/ zástánowił y zápieczętował krew obrzezowánia stározakonnego/ áby sie wiecey nie wylewálá/ ábowiem ipse saluum faciet populum suum á peccatis eorum.

Grácy ten kámień ktorym Sephora obrzezálá synaczká swoiego y vbłagálá zágniewánego Páná Bogá zowią iezykiem swoim Psiphos, to iest calculus. Y ták mowią siedmdźiesiat tłumáczow. Et assumpto Sephora calculo circumcidit præputium filij sui, bo tym kámykiem/ y syná od grzechu pierworodnego/ ktory śmierć wiekuistą ná duße iego záciągał/ vwolnilá nátychmiast/ y Moyzeßá mężá swoiego od śmierći doczesney obronilá.

Co znáczy to słowko Calculus.

To bowiem słowko calculus znáczy v Láćinnikow kámyk ten ktorym zdánia swoie w rádách rozmáitych ludźie oznaczáią. To iest/ od dawnych wiekow/ był ten zwyczay po świećie/ iż v sądu/ ábo w senácie stały kámuszki okrągłe białe/ y czarne/ ktorymi sentencye swoie pánowie rádni/ żeby zásu długim mowieniem swoim nie trawili/ oznáymowali. Naprzykład/ kiedy kogo sądzono ná gárdło/ ći co żywotem obwinionego dárować chćieli/ białe kámuszki podawáli; á ći záśie co go ná śmierć osądźili/ czarne kámuszki kładli. Opisuiąc tedy Jan s. Ewán- Apoc. 2.
gelistá obietnice Páńskie/ ktore wiernym sługom swoim zá ich pilność y prace obiecuie/ miedzy inßemi rzeczámi obiecuie też y żywot wiekuisty/ ktory chcąc wyráźić tym dostáteczniey/ zá żywa tey zwyczáyney ludźiom Metháphory/ y mowi. Et dabo illi calculum candidum. Gdy powiáda bede sądźił świát wßytek/ spráwiedliwemu/ dam iásność/ dam słuszność/ dam raczość/ dam roskoßy niewypowiedźiáne/ y żywot nákoniec nieskończony/ od wieczney śmierći záchowawszy.

Skądże te moc miał ten kámik Sephorzyn/ że mogł y syná iey oczyścić od grzechu pierworodnego/ y Moyzeßá sámego záchować od śmierći/ z siebie tego pewnie nie miał/ ále musiał to mieć zkąd inąd/ á pewnie nie zkąd/ ieno z nieba. Y ták Jan s. o tym kámyku powiáda/ że miał moc w sobie z tego imienia/ ktore ná nim było nápisáne. Et in calculo nomen nouum scriptũ, quod nemo scit, nisi qui accipit. Ná tym powiáda kámyku białym/ ktorym nam Chrystus Jezus obiecuie żywot wieczny przysądźić/ iest nápisáne imie nowe/ ktore dźiśia Anyoł z nieba opowiedźiał. Vocatum est nomen eius. Iesus Tego imienia nikt przedtym nie słyßał/

ſtyßał/ nikt go wymowić nie vmiał/ ieno ten komu ie ſam Zbáwićiel ná ſercu nápiſał krwią ſwoią przenadrożßą/ ktora dźiśia przy obrzeżániu ich omywał. Jeſt tedy wielka zacność tego Imienia ś. Jezus/ iż ná tym kámieniu białym/ ktorym nam bálotuiąc z Apoſtołami ſwoimi świetymi/ ktorzy z nim w dźień ſądny ſuper ſedes duodecim śiedźąc/ wßytkie narody ſądźić beda/ żywot wieczny przyſądźi. Ale y z tey miáry niemniey to Jmie świete zacne ieſt/ iż nam ieſt z niebá przez Anyołá przyniesione.

To Imię Jezus dáie żywot wieczny ſprawie dlá nas, y dlatego ſie zowie imieniem zbáwiennym

WTORA CZĘSC,

Iáko Imię Zbáwićielowe ieſt z niebá przyniesione.

Vczáia ſie wielcy Doktorowie w kościele Bożym/ Lactantius Firmianus, y Tertulianus, piſąc przećiwko Marćionowi Heretykowi/ czemu Pánu Zbáwićielowi náßemu przy obrzezowániu iego nie dano tego Jmienia Emánuel/ ponieważ ták o nim Jzáiaß Prorok powiedźiał/ iż miał bydź názwány Emánuelem. Ecce virgo concipiet & pariet filium & vocabitur nomen eius Emanuel. A záś ná drugim mieyſcu powiedźiał. Et vocabitur nomen eius Admirabilis, Conſiliarius, Deus fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps pacis. A Záchárias ß powiedźiał. Oriens nomen eius Jeremiaß záśie zowie go Germen, A przećie żadnego z tych imion nie dano Zbawićielowi náßemu przy obrzezowániu iego/ álemu dano Jmie Jezus. Vocatum eſt nomen eius Ieſus, quod vocatum eſt ab Angelo.

Lactan: lib. 3 Diuin: Inſtitut. c 21. Tertul. lib 4. cõtra Marcio. c. 8.

Iſaiæ 7.

Iſaiæ capite. 9.

Zach. 6

Ierem: 23.

Mowia tedy przerzeczeni Doktorowie/ iż iedney oſobie mieć śiłá imion/ y śiłá przezwiſk/ znáczy to wielka zacność tákiey oſoby. Ták ſtárzy Ceſárze Rzymſcy chcąc obcym narodom/ ba y poddánym ſwoym zacność oſoby ſwoiey pokázáć/ przezywáli ſie wiela imion/ wiela nazwiſk/ wiela tytułow rázem; bo ſie zwali Imperator, Ceſar, Auguſtus, y záś od woien ßcześliwie z pogránicznymi narodámi odpráwowánych. Germanicus, Particus, Adiabenicus, y co wiedźieć iáko/ A że Chryſtus Pan miał w ſobie dwie náturze/ Boſką y ludzką w iedney oſobie záwárte/ prorocy świeći nie mogąc iednym ſłowem obudwu tych nátur wyráżić/ dawáli mu rożne nazwiſká/ aby mogli iákimkolwiek ſpoſobem y Boſtwo y człowieczeńſtwo iego mianować. Wzgledem tedy Boſkiey náturę zwáli go Emánuelem/ zwali go cudownym/ wſchodzącym/ Bogiem potężnym y Oycem przyßłego wieku. A wzgledem człowieczeńſtwá/ zwáli go Pánem/ porádnikiem/ Xiążęciem pokoiu/ y inßymi názwiſkámi rozmáitymi. A dopiero przy obrzężowániu iego Vocatum eſt nomen eius Ieſus, to ieſt Zbáwićiel/ iż go ták Anyoł rodźicom mianować roſkázał.

Czemu w ſtarym Zakonie rozmáite imioná dawano Panu Chryſtuſowi.

Czemuż go názwáno Jezuſem? Temu/ iż to imie Jezus wßytkie oraz w ſobie zámyka one nazwiſká ktoremi go Pátryárchowie świeći y Prorocy názywáli/ y wyraża doſkonále ziednoczone Boſtwo iego z człowieczeńſtwem. A dlatego to Páwel ś. to imie cudowne quod vocatum eſt ab Angelo. z nieba do pánny Naświetßey y do Jozephá ś. przyniesione zowie Nomę quod eſt ſuper omne nomen.

Czemu dźieciątko P. Iezuſa przy obrzezowániu názwano tym zbáwiennym mieniem Iezus.

Náprzykład/ kiedy Juryſtowie piſßą práwá ſwoie ábo Kánony/ tedy tytuły káżdego kápitulum ábo konſtytucyey każą drukować czerwonym inkauſtem/ á ſámo kápitulum wßytko czárnym/ aby czytelnik poyżrzawßy ná ty-

tul

tul zárázem ſie domyślił co w tym kápitulum piſſa co zá práwo ſtánowia. A z tod to máia owe ſwoie regułke. Si vis intelligere nigrum, lege rubrū. Ták też chcący nabożny człowiek zrozumieć te wßytkie imioná y nazwiſká/ ktorymi Chryſtuſá Páná ſtárego Teſtámentu piſmo názywa/ niechay pátrzy ná to imie Naświetße Jezus/ ktore ieſt przez Anyołá z niebá przyniesione/ y krwia iego przenadroższa przy obrzezowániu záfárbowáne/ tedy w nim iáko w rubryce iákiey wyczyta wßytkie táiemnice názwiſk dánych Słowu wćielonemu od ſtárych Prorokow/ przed ktorymi to imie Jezus było zákryte. Abowiem im iáko páweł ś. v. czy wßytko pod zaſłonámi było obiáwiono. Omnia in figuris contingebant illis. á nam rzeczywiśćie iednym ſłowē wßytkie táiemnice obiáwiono.

Pan Bog własnego imienia nie ma.

Przetoż dobrze bárzo pláto/ o P. Bogu powiedźiał/ iż rozum náß ſtworzony nie może tákie° imienia wymyślic/ ktorymby Páná Bogá mogł názwáć; bo iáko máieſtatu iego myśla ſwoia ogárnąc nie może/ ták też y imienia iego/ ktoreby iego Boſka náture wyrazáło/ ieżykiem ćieleſnym wymowić niepodobna. Cuius maieſtas nec mente comprehendi, nec lingua exprimi poteſt, vnde nec ab hominibus nominari. Dlategoż to Jmie świete Jezus/ ktore względem nas Słowu wćielonemu ieſt dáne/ musiał Anyoł z niebá przynieść/ y Pánnie naświetßey powiedźieć. Ecce concipies & paries filium & vocabis nomen eius Ieſum. Abowiem tákiego imienia/ ktoreby wcielonego Bogá wyrażáło/ ludźie ná źiemi wymyślić nie mogą. Ipſe enim ſaluum faciet populum ſuum à peccatis eorum. Zbáwienie bowiem zowie ſie Żydowſkim ieżykiem Ieſuhangh; á Jezus/ Zbáwićiel: á człowieká zbáwić y do żywotá wiecznego doprowádźić/ nie może tylko ſam Bog. Że tedy Słowo przedwieczne ſtáło ſie ćiáłem nátury náßey ludźkiey/ musiáło mieć názwiſko ſwoie z niebá tákie/ iákiegoby mu ná źiemi drugiego rownego nie było. Y ták Piotr ś. w Dźieiách Apoſtolſkich mowi. Non eſt datum ſub cælo hominibus aliud nomē, inquo oporteat nos ſaluos fieri.

Plato in Dialogo Theagenes.

Act. 4.

Rzymiánie ſtárzy ſynaczkom ſwoim dźiewiątego dniá imiona dawáli/ y zwáli ten dźień dies luſtricus, iáko świádczy ſtáry Skryptor Mákrobius/ y ták rozumienie o tey ceremoniey ſwoiey mieli/ iż ná ten czás dźiećie zoſtawało ſkompáne woda/ wolne od wßelkich niepráwośći/ ieśliby iákie z rodźicow ſwoich miało. Chryſtus Pán iż nie miał ná ſobie grzechu żadnego/ nie potrzebował tákowego omyćia; ale że myśmy potrzebowáli omyćia od niepráwośći náßych/ dlatego ie záraz Zbáwićiel náß omywáć począł krwia ſwoia przenaświetßa przy obrzezowániu ſwoim y otrzymał to Jmie Jezus quod vocatum eſt ab Angelo, priuſquam in vtero conciperetur. Ná ktore Jmie wßelkie kolano vpada/ źiemſkie/ niebieſkie/ y podźiemne/ bo ieſt nomē ſuper omne nomen, y ma ſwoie zacność/ iż ieſt z niebá przyniesione/ nie ludźkim rozumem wymyślone/

libr. 1. Saturn. capite. 16.

Czemu poſpolićie dźiećiom daią imię Oycowſkie ábo Dźiádowſkie.

Y Żydow ábowiem był ten zwyczay/ że dźiećiom Oycowie imiona dawáli przy obrzezowániu/ iáko tego dochodźimy z imienia Janá ś. Krzćićiełá/ gdźie wßyſcy powinni zgromádźiwßy ſie/ Innuebant patri eius, quem vellet vocari eum. A to dlatego iż záwße ludźie zwykli ſynom/ ſwoie imie/ ábo dźiádowſkie dawáć/ iákoby chcący iákąs nieśmiertelność ſwoie abo przynamnicy pámiątke dłużßa życia ſwego ná świećie/ w potomkách ſwoich z oſtáwić. Chćieli tedy Janowi ś. dźiećiećiu imie dáć Oycowſkie y Záchárygßem go názwáć; álić Záchárząß ſam wźiąwßy tabliczke (bo był niemy) nápiße Ioannes eſt nomen eius. Dlatego y Joſefowi ś. vkazał ſie Anyoł Páński y powiedźiał mu/ że Pánná z Duchá ś. poczełá. Quod enim in ea natum eſt, de Spiritu ſancto eſt. áby przy obrzezowániu nie ſwoim imieniem Zbáwićielá náßego miánował/ ale nowym imieniem/ quod vocatum eſt ab Angelo priuſquam in vtero conciperetur. Bo iáko nowym y nieſłychánym ſpoſobem począł ſie wżywoćie/ bez ſpráwy ludzkiey z Duchá świętego/ nowym y nieſłychánym ſpoſobem národźił ſie z Mátki/ pánieńſtwá iey nie nárußywßy: ták też nowym imieniem miał bydź miánowánym/ według

obietnice przez proroki powiedźiáney. Dabo illi nomen nouum, y dlatego Anyoł mowi do Jozephá ś. Noli timere accipere Mariam coniugem tuam, ábowiem z Duchá ś. porodźi Synà & vocabis nomen eius IESVM.

Wielka tedy ieſt zacność imienia tego zbawiennego Jezus/ iż ieſt zniebá przez Anyoła przyniesione/ ále niemnieyſza y zrad/ iż ieſt przed wieki priuſquam in vtero conciperetur od Bogá Oycá ſámego miánowáne. O czym krotko powiedźiawſzy ſkończymy.

TRZECIA CZĘSC,

Iáko to Imię zbáwienne Iezus byłó od Bogá Oycá ſámego miánowáne, pierwey niżeli ſię Chryſtus Pan począł w żywoćie Mátki ſwoiey.

Zacność Imienia zbáwiennego Iezus

JE bez wielkiey przyczyny Ewángeliſtá ś. przydał te ſłowá przy miánowaniu tego zbáwiẽnego imienia Jezus/ iż było od Anyołá powiedźiáne/ priuſquam in vtero conciperetur. Ale to vczynił dla tego/ áby pokazał świátu/ iż to imie Jezus/ ieſt ták zacne iż nád nie zacnieyſzego nie máſz ná świecie. Nomen ſuper omne nomen. Bo y od wiekow było w Conſiſtorzu Troyce świetey miánowáne/ iáko ieno w cielenie Synà Bożego/ wtorey oſoby Troyce Przenaświetſzey było vrádzone: y záwiera do tego w ſobie ziednoczenie nátury Boſkiey z nátura ludźka ták miſternie y niewypowiedźiánie/ iż tego y Anyelſkie rozumy poiąć nie moga: Ná koniec/ wſzytko zbáwienie narodu ludźkiego w ſobie zámyka/ in quo oportet nos ſaluos fieri. iáko Piotr ś. mowi. Bo przez to imie Naświetſze otrzymuiemy odpuſzczenie grzechow náſzych/ otrzymuiemy láſki niebieſkie y dáry Duchá ś. á nákoniec żywot wieczny w chwale nieſkończoney.

Nie dźiw przeto iż to ták zacne ták zbáwienne imie było pierwey od Anyołá miánowáne/ niżeli ſie Chryſtus Pan począł był w żywoćie Naświetſzey Pánny/ bo ieſt imie Boſkie/ imie wielkie/ imie obiecánego świátu Meſſyaſzá. Ludźiom pospolićie ná ten czás imioná dáią kiedy ſie národzą/ bo przed tym niżeli ſie pocznie dźiećiątko wżywoćie nikt tego wiedźieć nie może ieśli że Syn/ ábo corká będźie/ ieśliże wynidźie żywo ná ten świát/ czyli bez duſze/ y ieśli to imie może iego nátuzze ſłużyć ábo nie/ czego my ludźie teraz nie vpátruiemy. A zá pierwſzych wiekow niedawno dźiećiom imion/ ieno tákie ktoreby znáczyły przyczyne národzenia iego/ áboli też náture dźiećiećiá wyrazáło. Jáko náprzykład Abrahám ſynowi ſwoiemu dał imie Jzáák/ to ieſt Riſus, iż ſie Mátká iego rozśmiała kiedy Anyoł rzekł do Abrahámá/ że tá żona twoiá/ ktora ma iuż dźiewięćdźieſiąt lat/ powiiec Syná w tey ſtároſći ſwoiey. Zdáłá ſie Sarze rzecz do wierzenia niepodobna/ y dla tego ſie rośmiałá/ y dlatego też y Syná Jzáakiẽ to ieſt Smiechem názwano. Ták też záśie Jzáák ſyná ſwoiego Jákubem názwał/ to ieſt Supplantatorem, iż miał brátá ſwoiego Jzmáelá z ktorym ſie oraz národźił/ podeść w otrzymániu Oycowſkiego błogoſłáwieńſtwá. Atoż trzebá żeby ſie pierwey dźiećie národźiło/ á potym ie miánować bedą. Lecz v Páná Bogá ináczey/ pierwey ie

Stárzy Pátryárchowie z mocy funkow, dźiećiom imioná dawáli.

miáno-

mianowáno niżeli ſie poczało w żywoćie máćierzyńſkim. Czemu? temu że też dźiećie było Bogiem wtora oſoba Troyce przenayświetßey. Słowo ono przedwieczne/ o ktorym Jan ś powiedźiał. Verbum erat apud Deum, & Deus erat verbum. Że ſie tedy to ſłowo odmienić nie mogło/ y pewnie ſie miáło złaczyć z nátura ludźką wżywoćie Páńieńſkim/ dla tegoż to imie Jezus/ ktore obie nátury w ſłowie wćielonym wyraża/ było iáko rzecz pewna y nieodmienna/ ießcze przed poczećiem od Anyolá miánowáne. Vocatum ſte nomen eius IESUS, priuſquam in vtero conciperetur.

Czemu Anioł pierwey opowiedźiał Pánie Máryey, iákie miáła dáć im e ſynowi ſwoiemu, niżeli ſie począł w iey żywoćie przenaświetßym.

Dionyſius Areopagita y Euſebius Ceſarienſis záżyli náuki Aryſtoteleſowey y powiedźieli/ że impoſitio nominis, præſupponit in imponente excellentiſſimam cognitionem rei, cui nomen imponit. kto powiáda chce rzecz iáka oſobliwym imieniem okrzcić/ muſi ia pierwey bárzo dobrze rozumieć/ áby iey ták właśnie dał imie/ áby to imie rey rzeczy nature doſkonale wyrażáło/ iżby ſie przez to imie nic inßego iuż właſnie nie rozumiało/ ieno oná ſamá rzecz ktorey to imie ſłuży. Náprzykład kiedy Adam nápełniony bedac mądrośćia od Páná Bogá/ dawał imioná żwierzętom y żiołom/ tedy ie ták miánował káżde według nátury iego/ iż y po dźiśdźień te imioná ich nie odmieniáia ſie ále wyrażáia przyrodzenie káżdey rzeczy. Omne quod vocauit Adam, illud eſt nomẽ eius. Ták też chcący Dawid ś. pokazáć/ iż Pan Bog zna náture niebios y gwiazd ná nim porobionych/ powiedźiał w Pſálmie ſwoim. Qui numerat multitudinem ſtellarum, omnibus eis nomina vocat. Piſząc tedy Ewángeliſtá ś. iż dźiećiątku Pánu Jezuſowi dáne ieſt dźiś imie przy obrzezániu to/ ktore Anyoł miánował/ priuſquam in vtero conciperetur, dáie znáć/ iż wćielenie Páná Chryſtuſowo było iuż dawno przed wieki vrádzone/ y iáko tá oſobá iego z Boſtwá y z człowieczeńſtwá niewypowiedźiánie złączona miała bydź zwána/ rázem poſtánowiono. Vocatum eſt nomen eius IESUS quod vocatum eſt ab Angelo, priuſquam in vtero conciperetur.

Genes: 2.

Pſal. 146.

Przetoż Anyoł traktuiąc z Józephem ś áby nie opußczał Pánny Máryey/ powiada mu iż ona z Ducha ś. poczełá/ iż Syná porodźi/ iż go maß názwáć tem imieniem Jezus/ dla tego/ iż on ma zbáwić lud ſwoy od nieprawośći iego. Ipſe enim ſaluum faciet populum ſuum à peccatis eorum. Jákoby dáiący znáć/ iż on twoy narod Żydowſki ma zbáwić/ dla tegoż wzyn to dla miłośći narodu twoiego/ nie odbiegay tey Pánny/ bądź iey ſtrożem od ś mierći/ á imie mu day tákie/ ktoreby ten vrzad iego znáczyło. A Pannie záś Máryey wola Bogá Oyca oznaymuiąc/ iáko tey ktora pełna byłá łaſki ńßelákiey/ y lepiey nad Józephá ś taiemnice niebieſkie poymowałá/ iuż nie Żydowſkiego tylko narodu zbawienie opowiáda/ ale wßytkiego świata: ale wyraźna wola Troyce przenaświetßey/ y vpodobanie iey oſoby gdy ták mowi do mey. Erit magnus & filius altiſſimi vocabitur. Et dabit illi Dominus ſedem Dauid Patris eius, & regnabit in domo Iacob in æternũ. Jákoby chćiał rzecz Archányoł Gábryel/ iż to Imie Jezus/ znáczy Syna iednorodzonego Boſkiego/ ktory iedney nátury/ y rownego ieſt Bowſtá z Oycem ſwoim/ tego y ty świátu porodziß y názowieß tym imieniem Jezus/ iáko prawdźiwego y od wiekow pożądánego Meſſyaßa/ iako wćielonego Bogá y obiecánego Żydom ze krwi Dawidowey/ ktory ma krolować w Jeruzalem niebieſkim ná wieki. Tego tedy ták wielkiego konſyliarzá/ ták miłoſiernego odkupićielá y ták łaſkawego Zbawićielá/ powiáda Ewángeliſtá ś názwano tym Imieniem przy obrzezowániu/ ktore Anyoł znieba Pánnie naświetßey y Jozefowi ś. opowiedźiał/ y ktore v Bogá Oycá od wiekow było miánowánie/ priuſquam in vtero cõciperetur, pierwey niżeli ſłowo ono przedwieczne/ ciáło ná ſie ludzkie przyięło.

Mieymyß tedy to imie świete/ imie zacne/ imie nowe y zbáwienne w wielkim poßánowániu. Skłániaymy głowy naße y vpadaymy na koláná kiedy ie kto miánuie. A ieśli chcemy przez nie odpuſzczenie grzechow/ y żywot wieczny otrzymáć/ záwße ie meymy w vśćiech y w ſercu. Bo to imie/ nád wßyt-

kie

K to często wspomina o imie Zánien- nym Iezus, ktki sie w cnotách t. pmnaża.

ktkie imioná przebłogosławione. Reparat, sensus, mowi Bernat ś. virtutem roborat, vegetat mores bonos atq; honestos, castas fouet affectiones. Rodźi w sercách náßych owoce Duchá ś. pożadliwości cielesne vśmierza/ duchy nieczyste odpedza/ mysli nie przystoyne gási: á smysły zepsowáne náprá- wuiac y odżywiáiac/ mysli pobożne wzbudza/ obyczáie świete w nas wznieca/ cnoty pomnáża y w dobrych vczynkách vtwierdza/ ktore czyniąc dostąpimy da P. Bog przez to imie Naświetsze Jezus wiecznego zbáwienia. Quã mihi & vobis præstare dignetur, qui viuit & regnat in sæcula sæculorũ. A.

KAZANIE WTORE

Ná dźień Nowego Látá,

O ßánowániu, y vczćiwośći Imienia Boskiego.

Postquam consumati sunt dies octo, vt circumcideretur puer, vocatum est nomen eius IESVS. *Luc: 2.*

Gen: 5.

CZytamy w piśmie ś. iż kiedy sie vrodźił Lámechowi syn iego Noe/ Chrześćiánie w PánuBogu mili/ tedy wielce sie rádziąc z sąsiádámi swoimi/ ták do nich mowił. Iste consolabitur nos ab operibus, & laboribus manuum nostrarum, in terra cui maledixit Dominus. Lecz kiedy sie nam národźił Chrystus Jezus/ daleko wiekßa okázyia miał świát rádości niżeli Lámech/ bo ná te źiemie ktora był pan Bog dla przestępstwá Adámowego przeklął/ostąpił z niebá Zbáwićiel/ ktory ták nas pocießył/ że wßytkie præstensye czartowskie y iárzmo iego znieść z kárkow náßych/ á wrotá nam do niebá otworzył/co sámo Jego imie dobrze znáczy. Postquam enim consumati sunt dies octo vt circumcideretur puer, vocatum est nomen eius Iesvs, to iest Zbáwićiel/ ná ktore to Jmie wßelkie koláno vpada/ niebieskie/ źiemskie/ y podźiemne.

A ieśliże krolow źiemskich y Monárchow ták czćiemy/ że ich imie przy zgromádzeniu iákim ludźi wspomináiąc klaniamy sie/ czapke zdeymuiemy/ y wßelka rewerencya czynimy/ Czemuż nie mámy daleko stußniey vpádáć ná twarzy náße y klekáć ná koláná/ kiedy bywa miánowáne to Jmie zbáwienne Jezus/ quod vocatum est ab Angelo, priusquam in vtero conciperetur. ktore to Jmie nie ludźie wymyślili/ iáko Janá/ piotrá/ Sániśláwá/ ale ie Anyoł z niebá przyniosł/ y miánował pierwey/ niżeli sie dźiećiątko pan Jezus począł w żywocie Naświetßey pánny.

Ná dźisieyßym tedy kazániu chćiałbym łáskom wáßym powiedźieć/ iáko mamy to imie zbáwienne Jezus ßánowáć/ y iáko bárzo grzeßą ći ktorzy ie ábo bluźnią słowy nieprzystoynymy/ ábo przysięgáią przez nie/ fałß swoy nim pokrywáiąc.

Czemu śtárzy Bogow swoich pod ktorych protekcya Państwo swoie mieli, imienia pospolstwu niepowiádáli.

Aspice in me & miserere mei, DOMINE, secundum iudicium diligentium Nomen tuum.

WIßę plutárchus in libro Problematum że wßytkie práwie narody miáły to we zwyczáiu/ iż imienia Bogá swoiego pod ktorego ſt obrone vćiekáli/ nie powiádali pospulstwu. Dla tego práwi aby go w

nießcze-

ßcześćiu swoim blużniac/ na wßytkę Rzeczpospolitą nie rozgniewáli: ábo żeby też przysięgáiąc przez imie iego nie podáli go in vilipendium cum tempore.

A to snać mieli od Zydow per traditionem, od ktorych wßytká práwie mądrość wyßłá podána pierwßym Rodźicom máßym od Bogá. Ci bowiem niewypowiedźiáne ono Jmie Boskie. Tetragrammaton Iehoua w tákim poßánowániu mieli/ iż lubo było w piśmie nápisáne/ wymawiáć go przećie żadnemu człowiekowi nie godźiło sie. Náwet y sam Naywyżßy Káplan/ nie mogł w świątnicy Páńskiey miánowáć/ ále tylko máiąc nápisáne ná tabliczce złotey nosił ie ná czele ná Jnfule swoiey/ kiedy błagał przez ofiáry Páná Bogá zá grzechy ludu swoiego.

Z tąd wrosło było przysłowie v wßytkich narodow tákie. Quaternarium numerum, ne temere effutieris. To iest/ áby żaden nádáremno imienia Boskiego nie wspominał/ lubo w zágniewániu y przeklectwie drugiego/ lubo też v práwá y w wyświádczeniu niewinności swoiey.

Przez Quaternarium ábowiem wßytkie narody támte/ co pismem y Philozophia sie bawiły Páná Bogá sámego rozumieli/ dla tego iż v nich czterma literámi imie to Bog zámykáło sie/ ták v Zydow iáko y v Egyptcyan/ iáko też y v Cháldeyczykow/ Syryiczykow/ Grękow/ y Láćinnikow/ Deus, Dios, Teos, Goth &c.

Dlategoż y v práwá kiedy niewinność swoie wywodźili/ ták wiec pospolićie przysięgáli.

Iuro ego per sanctum pura tibi mente quaternum.

Æternæ fontem, naturæ animique parentem.

Lecz skoro sie Zbáwićiel z Przeczystey Dźiewice národźił/ y wźiął to imie przy obrzezániu/ ktore ießcze przed poczećiem iego Anyoł od Bogá Oycá posłány Pánnie Náswietßey obiáwił/ záraz przestáło bydź skryte y táiemne ludowi pospolitemu/ ále stáło sie iáwne y wiádome wßytkim narodom/ iáko też wßytkim narodom stáło sie zbáwienne y pożyteczne. Z tąd to iest co Páweł ś. do wßytkich narodow mowi/ Et omnis lingua cófiteatur, quia Dominus Iesus in gloria est Dei Patris. Niechay wßelki ięzyk/ wßelki narod/ wyznawa Jmie to świete Jezus. Czemuż? powiada przyczyne Anyoł v Łukaßá ś. temu/ iż on ma zbáwić wßytkie narody y wßytek świát. Ipse enim saluabit populum suum.

Pięknie Hugo Viktorynus o tym imieniu Boskim nápisał. Deus homo factus est vt idem esset Redéptor, qui creator, vt de suo liberaretur homo. Dlatego sie prawi Bog stał człowiekiem/ y názwał sie Jezusem/ to iest/ Zbáwićielem/ áby sam człowieká odkupił/ y do niebá záprowádźił/ ktorego sam stworzył/ y dla niego od wiekow mießkánie w niebie zgotował.

Że tedy to imie Jezus iest Jmie świete/ iest Jmie: zbáwienne/ Boskie/ dlategoż záraz ná początku zakonu pisánego/ podał Bog sam Moyzeßowi dźieśięcioro przykázánie swoie/ pálcem swoim Boskim ná kámienney tablicy nápisáne. A miedzy tym dźieśięciorgiem przykázań/ to naprzod położył/ ábyś sobie innych Bogow nie wymyślał procz onego sámego/ ktory cie stworzył á potym przez iednorodzonego Synà swoiego odkupił. A żebyś Jmie iego świete w tákim miał poßánowániu/ żebyś go nigdy ná dáremnie niewspominał.

A że Syn z Oycem y Duchem ś. iedno iest w istności/ ieden Bog nierozdźielny/ przeto ták Oycá/ iako y Synà/ iáko też y Duchá świetego ono niewypowiedźiáne Tetragrammaton zárowno ßánować mamy/ wystrzegáiąc sie ták wßelkiego blużnierstwá/ iáko też y przysięgi niesprawiedliwey/ przez te imiona czynić.

Co strony blużnierstwá/ miały to wßytkie narody ná świecie/ że ludźi blużniacych imie Boskie gárdłem karáli/ rozmáite im meki zádáiąc. A náwet ktoby ieno y rzecz táka ná chwałę Bożą poświecona/ obrocił ią ná używánie swoie świeckie/ tedy gárdłem był karány. práwo o tym sámi pogánie nápisáli. Sacrum sacroue commendatum, qui violârit, dempserit: rapueritq; parricida esto. Ktoby iákákolwiek rzecz kościołowi dáno/ ábo

Co Quaternarium znáczył v ſtarych.

Iáko ſtárzy przyſięgáli, imienia Boskiego nie maiąc.

Zdawnych wiekow karano gárdłem takowych ktorzy Imie Boskie bluźnili.

ná o-

ná ozdobę chwały Boskiey poświecona/ ábo ze złości zepsował/ ábo ná swoy pożytek obrocił/ áby był karány iako mężoboycá. Przykładow o tym mamy dość w Historyách práwie kázdego niemal narodu.

Cesárz á Rzymskiego Walerya piorun zabił że bluźnił Troyce Przenaświetszą.

Ale ieden tylko przypomnię o Cesárzu Rzymskim Wáleryuśie Anástázyuśie/ ktory że przećiwko Troycy przenaświetszey bluźnił/ tedy go piorun zábił. A pierwey niżeli zábił/ vkázał mu sie był mąż ieden strászny/ trzymáiąc kśięgi w ręku swoich/ y mowiąc do niego. Propter blasphemiam tuam quatuordecem annos vitæ tuæ prorogandos deleo. Názáiutrz kiedy poczęto grzmieć ná niebie Cesárz zlększy sie błyskánia/ y piorunow srogich/ wspomniał sobie ná wczoráyszy sen/ y począł z pokoiu do pokoiu vćiekáć/ chcąc w sklepie iákim ziemnym skryć sie/ áby go był piorun nie dosiągł. Alić nie mogł przed karániem Boskim vćiec/ pad ná sali iedney bieżąc/ á piorun go też ná tym mieyscu vgodźił. O ktorym czásie/ Máj ieden ś. miał obiawienie/ iákoby dźiki wieprz iákiś bluźnierce onego Cesárzá zábił. Przed ktorego śmiercią/ rokiem práwie/ w Alexándryey śiłá ludźi opetánych pokázało sie było/ ktorzy ná kształt psow szczekáli po vlicách/ skáráni od Páná Bogá/ iż Koncylium Chálcedońskiego przyiąc niechćieli/ ále bluźnili niewstydliwie vstáwy Kościołá Káthol:ckiego/ około wyznánia Troyce przenaświetszey spisáne.

Dla tego Heretiki odrzuca kościoł ś od społeczności wiernych iż oni bluźnią imię Boskie.

A że wszelkiego bluźnierstwá przyczyną iest Hæresis/ dlategoż Kościoł Páński wszytkich Hæretykow odćiął od społeczności swoiey/ y potepił ich Anathemáte ze wszytkiemi ich Authorámi. Náprzykład/ na pierwszym Koncylium Niceńskim potępiono Aryuszá/ ktory Bostwo Páná Chrystusowe bluźnił. Ná drugim Hebionā/ ktory przećiwko Troycy przenaświetszey mowił. Ná pierwszym Koncylium Konstantynopolitańskim potępiono Máćedoniuszá/ ná drugim Euthichesá. Ná Koncylium Ephezyńskim Nestoryuszá / ná Chálcedońskim Dyoskoruszá/ y innych.

A ták ná każdym práwie Synodźie ták Vniwersálnym iáko y Prowincyálnym/ zawsze iákie bluźnierce imienia Boskiego potępiono; Náostátek/ y ná Koncylium Trydenskim/ wszytkich teráźnieyszych Hæretykow/ Lutránow/ Kálwinistow/ Zwinglianow/ y iákokolwiek sie ieno zowią/ stare błędy y bluźnierstwá przećiwko Kościołowi Káthol:ckiemu wznawiáiących/ dla niewszánowánia Imienia Páńskiego/ y táiemnic Boskich/ od społeczności wiernych Páńskich odrzucono.

Co strony krzywoprzysięstwá. Wtore záraz przykázánie iest/ wdźięćiorgu Bożym przykázániu. Non assumes nomen Domini Dei tui in vanum. Żebysmy sie tedy wystrzegáli z. stego przysiegánia/ á naybárdźiey nie spráwiedliwego/ nápomina nas Mędrzeć. Iurationi non assuescat os tuum, multi enim casus in illa. Nie miey tego we zwyczáiu/ ábyś miał mowić zákáżdym słowem/ á dalibok ták iest: á przysiegam Bogu nie inácżey. Czemuż? bo ćie śiłá złych przygod zá to podká/ y śiłá plag nád toba wisi.

Ecclesiastes 23. Nie godźi sie daremno Imienia Boskiego wspomináć.

Coż tákiego? Tenże mędrzec powiáda to. Vir multum iurans implebitur iniquitate, & non discedet á domo illius plaga. Kto powiáda czesto przysiegá/ nigdy bez grzechu táki nie będźie; bo ile razy taki Páná Bogá nádáremnie wspomni/ tyle razy śmiertelnie go obraża. A zás kto w vstáwnym grzechu leży/ z domu iego nigdy plagá nie wynidźie/ ábo vbostwo vstáwne/ ábo choroby vstáwne/ ábo kłopoty od złych sąsiad vstáwne/ ábo czeste w domu śmierći/ y niebłogosłáwieństwo ná dźiatkách/ y ná dobytku. Abo nákoniec śmierć nagła sámego krzywoprzysiężce pożrze.

Cap. 5.

Słuchayćie co mowi Zácháryaß prorok. Respexi oculis meis & vidi, & ecce falx volans, longitudine cubitorum decem. Poyźrzałem powiáda ku niebu/ álić obacze látáiącą po powietrzu kosę wzdłuż iákoby ná dźieśieć łokći/ y spytam Páná Bogá. Panie co tá kosá będźie robiłá/ y czego tu nádemną lata. A Pan mu odpowie/ nie boy sie Proroku nie nád toba to lata/ ále nád tym miáśtem. Et ingredietur domum iurantis in nomine meo, & dissoluet in medio, & suffodiet lapides & ligna. A wpádnie

powiá-

powiáda w dom człowieká niesprawiedliwie przysięgáiącego ná imie moie y przetnie go wpoł/ y dom iego wywroći z fundámentu/ lubo będzie drewniány/ lubo też murowány. A nigdy potomkowie w tákiey sie máiętności nie osiedzą/ ktorey Rodzicy krzywoprzysięstwem nábeda. Nápátrzyliśćie sie tego jáwni tak wiele rázy y ná rożnych osobách.

Ale powiem wam przykład ieden/ iáko Pan Bog krzywoprzysiężce iáwnie w Inderlándzie stárał. Człowiek ieden pożyczył był v sąsiáda swego pieniędzy nieco we srebrze/ ná słowo/ bez zapisu/ bez cyrografu wßelákiego/ ábo świádkow. Gdy sie potym ow wpominał długu swego/ ktory był pożyczył/ záprzał sie dłużnik/ y począł przysięgáć sie przed ludźmi że nie winien. Ow co mu powierzył támtych pieniędzy/ niechcąc Páná Bogá ná świadectwo wzywáć/ bo wiedźiał iż on bez wstydu ma sie do przysięgi. Rzecze mu/ Iura mihi per sanctum Audomarum, quod non acceperis, & ego acquiesco. Tedy iák skoro krzywoprzysiężcá rękę ku niebu podniosł/ mowiąc żem iáko żyw od ciebie żadnych pieniędzy nie pożyczał/ nátychmiast zárázem olśnął/ y trzećiego dniá potym vmárł.

Spec hist. Vincent. *Iak Pan Bog karze krzywoprzysięzcow.*

Tákim też sposobem Xiąże iedno przećiwko siostrom swoim przed Cesárzem Kárłem przy grobie świętego Kálwiusá przysięgáiąc niesprawiedliwie/ rospukł sie wpuł ná mieyscu nie wstáiąc; á gdy krew sie rzućiłá oczymá/ vßymá/ y vstámi kłamliwymi/ we dwie godźinie záraz skonał.

Pięknie nas tedy náucza Chryzostom ś mowiąc/ kiedyby sie dwáy dźiádowie żebracy o iáką rzecz miedzy sobą sprzeczáli/ y rzekłby ieden drugiemu/ żeć nie vwierzę ázby Krol sam zá tobą świádczył. Ázaby to nie była zniewagá krolewska? ázaby ći dźiádowie nie godni byli karánia/ kiedyby z temi plotkámi swoimi vdáli sie o świádectwo do sámego krolá. Coż rozumiećie ieślize nie iest godźien karánia tákí/ ktory sámego Páná Bogá/ Krolá nád krolmi/ Stworce y Odkupićielá swoiego ná potwierdzenie fałßu swoiego/ ábo przegrawßy sie w kárty bluźni imie Pańskie/ ábo Swiętych iego?

Mędrzec nas słuśnie napomina/ Nominatio Dei non sit assidua in ore tuo: & nominibus Sanctorum ne admiscearis, quoniam non eris immunis ab eis. Nie wżyway zá láda fráßko Imienia Pánskiego/ ani świętych iego przymießyway do żartow/ á bowiem nie vydźieß karánia zá to. A osobliwie tego świętego y zbáwiennego Imienia Jezus nigdy nie wspominay ná kontempt/ ieno ná odpuszczenie grzechow twoich/ ná chwałę Stworce twoiego. Abowiem ná to Imie. Omne genu flectitur, cælestiu, terrestrium, & infernorum.

Ecclesiastes 23.

Janá. Apocalip. powiáda iż widźiał iáko Anyołowie Páná Bogá siedzącego ná Máiestácie iego świętym/ chwalili/ iáko stárcy ná twarzy swoie przed thronem iego vpadáli/ iáko korony swoie pod nogi iego świętę ćiskáli/ wołáiąc. Dignus es Domine Deus accipere gloriam, & honorem, & virtutem, quia tu creasti omnia, & propter voluntatem tuam erunt, & creata sunt. To w niebie.

Cap. 4.

Ná ziemi záś w Imie to święte Jezus/ diabelstwo studzy Páńscy wyrzucáią/ chorozby rozmáite leczą/ vmárłe wskrzeßáią/ suchymi nogámi po rzekách chodzą/ przyßłe rzeczy opowiadáią/ y rozmáite cudá czynią. A to nayweksza że przez to Imie święte wßyscy ludźie zbáwienie otrzymawáią.

Na Imie zbáwiętne Iezu, cudá rozmáite Imieci Páńscy czynili.

A piekło wßytko drży/ gdy to Jmie Jezus nabożnym sercem mowimy. A kiedy Augustus Cesarz Aram primogenito DEO ná Capitolium Rzymskim postáwił/ tedy wßyscy Czárći ktorych pogáństwo zá bogi chwaliło/ ná on czas poßli do piekłá/ y ich bálwány przestáły dáwáć odpowiedźi. A było ich w sámym Rzymie ktorych zá Bożki sobie Rzymiánie mieli kilkádźieśiąt tysięcy Sex & sexaginta sacrorum genera, mowi wielki Skryptor Frácifcus Bencius Romani habebant quibus deorum numerum, plusquam triginta millium venerabantur.

Czárći odpowiedźi dawáć nie chćieli.

Orat. 1.

Ponieważ ták iest Sanctum & terribile nomen Domini iż y niebo y ziemiá y piekło drża wspomniawßy ná nie/ słußna iest Chrześćiánie ábyśmy

my ktorzy ſie od Chryſtuſá Páná zowiemy/ weń iáko w Bogá náſzego wierzymy/ y od niego ſie nagrody w niebie y zbáwienia ſpodźiewamy/ ták Jmieniego świete czćili y ſłánowáli/ áby ſie miedzy námi żadne bluźnierſtwá/ żadne krzywoprzyſięſtwá/ żadne nádáremne mowy nie náydowáły; Ale żeby ſie w vſtách náſzych záwſze chwałá iego świeta náydowálá.

Przeroż Magnificate Dominum mecum & exaltemus Nomen eius in idipſum. Spolnymi głoſámi wſzyſcy wyſławiáymy páná/ dźiękuymy mu że nas w dobrym zdrowiu przez ten rok przeſły záchował/ á z pokorą wielką prośmy go/ áby nas ná ten nowy rok chćiał w łáſce ſwoiey chowáć. Reponens coronam pro cinere, pallium pro luctu, & lætitiam inenarrabilem pro Spiritu mœroris.

AMEN.

Bzouius in conç. zda in feſto Circũciſi.

KAZANIE TRZECIE,

O Przyczynách Obrzezánia Páná Jezuſowego.

Poſtquam conſumati ſunt dies octo, vt circumcideretur puer, vocatum eſt nomen eius IESVS. *Luc: 2.*

Kometá. ile rázy ſie vkaże. zá wſze ludzi potrwoży.

WYkli ſie poſpolićie ludźie trwożyć/ kiedy ſie ná niebie vkaże zápalona gwiazdá/ z promieniámi ku ziemi rozpuſzczonymi nákſztalt miotły/ ktora to gwiazde zowiemy kometa. Tá im czerwieńſza bywa/ tym też wiekſze ludźiom niebeſpieczeńſtwo y krwie rozlanie znáczy/

Num: 24

Zbáwićiel náſz Chryſtus Jezus zowie ſie gwiazdą w piśmie ś. Orietur Stella ex Iacob, ktory promienie łáſki ſwoiey/ geſte bárzo ſpuśćił z niebá ku ziemi/ y rozpaliwſzy ſie miłośćia narodu ludzkiego/ ſam ſie ſtał człowiekiem, áby nas pociągnał do niebá/ ále przez miecz/ y vtrapienie/ gladium veni mittere non pacem. A im ſie bárziey zaczerwienił dźiśia krwia ſwoia przenadroższa przy obrzezowániu rozlana/ tym wiekſza woyne świátu/ Czártu/ y grzechom náſzym opowiáda. Ale żebyſmy o wygráney nie wątpili/ á zá haſło ſzcześliwe/ y ſkuteczne/ przećiwko nieprzyiaćiołom náſzym; Jmie iego zbáwienne Jezus/ w vśćiech/ y w ſercách náſzych mieli/ zá-

rázem ie przy obrzezowániu świátu wſzytkiemu publikuie/ áby woiuiacym nam z ćiáłem/ świátem/ y czártem/ było mel in ore, in aure melos, in corde iubilus, iáko Bernárd mowi. A ieśliby też kto w takiey potyczce ráne iáko od nieprzyiaćielá poniośł/ aby było oleykiem drogim ná vleczenie/ iáko Oblubienicá świeta powiedźiałá/ Oleum effuſum nomen tuum. Cant. 1.

Przez obrzezánie tedy ſwoie/ dźiś pokazał ſie nam bydź prawdźiwym człowiekiem: á przez imie ktore mu dano przy obrzezániu/ prawdźiwym Bogiem. Sic & circumciſio veritatem probat, ſuſceptæ humanitatis: & nomen, quod eſt ſuper omne nomen, gloriam indicat Maieſtatis.

Ná dźiśieyſzym przeto Kazániu/ krotko vważemy. Czemu Chryſtus P. chćiał bydź obrzezány/ y czemu Jmieniē tym ś. Jezus chćiał bydź názwány.

A to ná cześć y ná chwałe Jmieniowi iego świetemu żeby był propitius peccatis noſtris propter Nomen ſuum.

Pier-

PIERWSZA CZĘSC

Dla czego Chryſtus Pan chćiał bydź obrzezány.

Co znáczy to obrzezowánie w ſtárym záko nie.

VJećie to wßyſcy dobrze/ iż obrzezowánie w ſtárym zakonie ná to było poſtánowione/ áby było vwolniło ludźi od grzechu pierworodnego/ iáko teraz vwalnia nas Krzeſt ś ktorego było figura w ſtárym zakonie Obrzezowánie. Ale że Chryſtus Pan nie miał ná ſobie grzechu pierworodnego/ pochodzącego z przeſtępſtwa Adámowego/ bo nie ludźkim ſpoſobē/ ále ſpráwą Duchá ś. z przeczyſtey Pánny národźić ſie raczył. A z tąd o nim

1. Petr. 2 Piotr ś. powiedźiał. Peccatum non fecit, nec inuentus eſt dolus in ore eius. Ale owßem ießcze proficiebat gratiâ & ſapientiâ apud DEVM & homines, iáko Lukaß ś. nápiſał. Czemuż tedy chćiał bydź obrzezowany.

Przyczyny obrzezowánia Páńſkiego.

Rozmáici Doktorowie świeći rozmáite rácye przynoßą/ Epiphánius ś. powiáda dla tego/ żeby ſie pokazał być prawdźiwym człowiekiem/ gdy krew z ſiebie wylewa ktora potym znáczyłá nam przyßły krzeſt świety. S Dámáſcenus powiáda/ dla tego/ żeby pokazał/ iż ápprobuie zakon ſtáry/ o ktorym potym ſam powiádał non veni ſoluere legem ſed adimplere. S. Cypryan dla tego/ áby Czárt przeklety nie wiedźiał iż ieſt ſynem Bożym prawdźiwym. S. Leo Papież/ dla tego/ prá-

Epiphā. Hereſ. 3.
Damaſc. libro 4. Ort. fid. c. 26.
Cypr. de ratione Circumciſion.
Leoſer. 2. de Natiu. Domini.
Aug. 99. varr. & nou. teſt. 2 p. c. 22 Tom. 3. par. quæſt. 322.

wi/ áby Zydźi nie mieli okázyey wzgárdźić nim/ y nie mowić/ iż nie idźie ze krwie Abráhámowey bo ſie nie obrzezuie. S. Auguſtin z świetym Thomaßem/ áby znioſł z nas iárzmo obrzezowánia/ y ſkonczył to práwo ná ſobie. S. Ambrozy y inßy/ áby pokazał miłość ſwoie przećiwko nam iáko naypierwßa nu ſie okázya podálá chętnie bárzo zá nas wylał/ iákoby zadátek iáki dáiąc przyßłego okupu/ ktorym miał zápłáćić ná krzyżu dług náß/ wßytke krew z ſiebie wylawßy. Deſideraui-

Iſaiæ capit. 23. mus eum virum dolorum, mowi Jzáiaß ś. á Pan záś ták prágnął zbáwienia nászego/ iż niechcąc czekáć áby doroſł lat mezkich/ záraz oſmego dniá od porodzenia ſwego/ poczyna ćierpieć zánas/ poczyna krew ſwoie przenadrożßa wylewáć/ iákoby nas conaypredzy wyſwobodźił z niewoli ßátáńſkiey. Vide quantum ad ſuſcipiendos dolores feſtinauit, quam promptus ſanguinem effundere, diem octauum à Natiuitate ſua vix exſpectat, mowi Bernat ś.

Że ná to ná świát przyßedł/ áby nas z niewoli ßátáńſkiey wykupił; á wykupił nie rzeczámi ſkáźitelnymi ſrebrem ábo złotem/ ále krwią ſwoią przenadrożßa/ iáko piotr ś. mowi. Non corruptibilibus auro, & argento redempti eſtis, ſed pretioſo ſanguine Agni immaculati. Dla tegoż zárázem ieno przyßedßy ná świát poczyna ten drogi okup zá nas płáćić/ y oſmego dniá od národzenia ſwoiego krew przenadrożßa wylewáć/ w ktorey wßytkie drogie likwory ná omycie nieprawośći nászych wypływáią/ wodá/ wino/ y mleko. A przeto nas do niey wzywa przez Jzáiaßá mowiąc. Omnes ſitientes venite ad aquas, venite & comedite vinum, & lac. Iſaiæ. 55.

Ta ábowiem krwią ſwoią przenadrożßa/ iáko woda iáka omył nieprawośći nászę/ mowi Ján ś. Lauit nos à peccatis noſtris in ſanguine ſuo- Apoc. 1. Ta krwią ſwoią wpoił nas iáko winem iákim/ że drudzy zápomniawßy ſie ßli ná śmierć/ dla miłośći iego/ iáko ná gody/ ábo weſele iákie. Calix meus inebrians quàm præclarus eſt. Ta krwią ſwoią kármi nas iáko mlekiem iákim naſtodßym/ mowi piotr świety. Qua- Pſal. 22.

si modo geniti infantes lac concupiscite.

1. Petr. 2.

Jáko woda zágaſza prágnienie náſze. Si quis ſitit veniat ad me & bibat.

Ioann. 7.

Jáko winem wzbudza áppetyt w nas zepſowány. Inebriabuntur ab vbertate domus tuæ,

Pſal. 35.

Jáko mlekiem wybiela zmázy ſumnienia náſzego. Dealbauerunt ſtolas ſuas in ſanguine Agni.

Apoc. 7

Jáko wodá wſzytkim w rzekách wolna/ ták krew ſwoie przenaświetſza wſzytkim ná zbáwienie vczynił pospolito. Sicut aqua effuſus ſum.

Pſal. 21.

Jáko wino zgron wyćiſkáia práſámi/ ták krew ſwoie ná okup náſz dał wyćiſnąć z ſiebie nieprzyiaćiołom ſwoim. Torcular calcaui ſolus.

Iſaiæ 63

Jáko mleko ná pokarm dáie mátká miłym Synáczkŭ ſwoim/ ták miłością niewypowiedźiáná pałaiąc przyćiwko nam/ dał nam krew ſwoie ná pokarm y ná napoy. Cŭ dilexiſſet ſuos in finem dilexit eos.

Ioan. 13.

Jáko woda nie tylko zmázy błotne omywa/ ále też czyni pięknym człowieká/ ták krew iego świeta nie tylko omywa zmázy ſumnienia náſzego/ ale też czyni piękne duſze náſze. Sanguis eius ornauit genas meas, mowiłá Agneſzká świeta.

Jáko wino nie tylko vpaia/ ále też pod miáro wźięte czyni ludźi wſtrzemięźliwymi mowi Zacháryaſz Prorok Vinum germinans virgines. Ták krew iego ś. kto iey częſto pożywa/ á pilnym roſtrząſániem ſumnienia ſwoiego/ przyſtępuie do ſtołu Páńſkiego/ czyni go ná ćiele y ná duſzy czyſtym y wſtrzemięźliwym od grzechow ćielesnych.

Zach. 9.

A iáko mleko nie tylko ieſt pokármem/ ale też y lekárſtwem/ gdyż przyłożone ná inflammacyą iáką/ ogień wyćiąga. Ták krew iego ś. nie tylko ieſt napoiem duſzom náſzym do zbáwienia/ ale też y lekárſtwem nadroż-

Iſaiæ 53.

ſzym ná wſzelakie rány y ſinośći/ cuius liuore ſanati ſumus.

Czemu Żydom zakázáno było krwie bydlęcey iadáć.

W ſtárym Zakonie nie godźiło ſie żadnego bydlęcia krwie iádáć/ żeby inac ludźie krew bydlęcą iedząc nie odmienili ſie w ſrogość y obyczáie bydlęce. Chryſtus Bog náſz każe nam pożywáć krwie ſwoiey Boſkiey/ ábyſmy ſie pożywáiąc iey Bogámi eſtali. A że náſzą doſkonalſze powiadáią bydź lekarſtwo ná trąd krew ćiepłą dźiatek niewinnych wytoczona/ w iakiey powiadáią chćieli Doktorowie kompáć Konſtantyná wielkiego/ áby go był Sylweſter ś. Papież przez krzeſt ś. nie vleczył. Tedy Chryſtus Pan będąc dźiś dźiećiątkiem/ wytoczył krew z ſiebie przy obrzezowániu ſwoim/ áby trąd duſze náſzey vleczył/ ktory ſie iuż był zaſtárzał w náturze ludzkiey od Adáma począwſzy/ ták/ że káżdy z nas mogł o ſobie mowić z Dawidem ś. Inueteraui inter omnes inimicos meos. Lecz ták ſkoro dźiećiątko Pan Jezus wylał ná duſze náſze dźiśia krew ſwoie/ odmłodźiliſmy ſie ná ſumnieniu/ iáko on Nááman ná twarzy ſiedm rázy omyty od Elizeuſſá w Jordanie/ o ktorym pismo ś. mowi. Reſtituta eſt caro eius, vt caro pueri.

Pſal. 6.

4. Reg. 5.

Piſze Ruffinus w Hiſtoryey ſwoiey o Cháldeyczykách/ iż ogień zá Bogá chwaląc/ chlubili ſie przed wſzytkimi narodámi/ że tákie° Bogá potężne° maią iż ſie mu żaden z ich Bogow oprzeć nie może. Bo oni bálwány chwalili/ ábo z miedźi/ ábo z ſrebrá/ ábo z drzewá robione/ á to wſzytko ogień ſtrawi. Gdy tedy przyſzli do iednego miáſtá Egiptſkiego/ gdźie pogáńſkim ſpoſobem bálwaná iednego názwánego Kánopá zá Bogá chwalono. Kśięża co koło onego bálwáná chodźili/ założyli ſie z Cháldeyczykámi/ iż ich Bog/ to ieſt ogień/ nie miał ich bálwáná Kánopá ſtrawić. Vczynili tedy bálwáná Kánopá z kręty/ y wynieśli go ná pláć/ gdźie zakład miał bydź odpráwowány/ á ten bálwan wewnątrz był wydrożony/ y wody pełno nálany/ máiąc wſzędźie vdołu dźiureczki geſte woſkiem po zálepiáne. Skoro tedy Cháldeyczycy podeń ognia podłożyli/ woſk ſie on roſtopił/ á wodá wyćiekſzy gwałtownie ogień zálałá/ ták/ że on bálwan zoſtał wcale/ y wygrali to ſzczęśćie zakład Egiptcyánie.

Hiſt. Eccleſ. lib 2. c. 26 Abul. q 37. in c. 2. Gen. Mędoz. lib. 91. poſitiua.

Stáry Zakon Zydowſki/ był podobny ogniowi. Et in dextera eius, ignea Lex. Chryſtus Pan iáko Kánopá z kręty vlepiony/ z gliny wźiąć ćiáło ná ſie/ pełno máiąc w ſobie aquã ſalientem in vitam æternam, iáko prędko tedy przyſtąpił do Zakonu/ y

Deut. 33

obrzę-

obrzezowánie przyiął/ álić záraz nátychmiaſt mowi/ ſicut aqua effuſus' ſum. y wylawßy krew ſwoie/ zálał y zágáśił ogień ſrogośći ſtározakonney.
Galat: 4. Factus ſub lege, vt eos, qui ſub lege erant redimeret. A miáſto obrzezowánia dał nam Krzeſt ś. przez ktory iáko przezedrzwi wchodźimy do zbáwienia/ baptizati in Spiritu & aqua.

Żeby tedy był Chryſtus pan zniosł ſtározakonne obrzezowánie/ á dał nam práwo Ewángeliey/ omywáiąc nas z grzechow náßych we krwi ſwoiey przenadroższey/dla te°dźiśia chćiał ſá bydź obrzezowány. Qui dilexit nos,& lauit nos á peccatis noſtris in ſáguine ſuo. Apoc. 1.

WTORA CZĘSC,

Dla czego chćiał, tym Imieniem Iezus, bydź názwánym.

SOktorowie Swieći vważáiąc to imie zbáwienne Jezus/ & ſecundùm characteres, & ſecundùm ſonum; tum ſecundùm ſignificationem. rozmáite táieminice w nim vpátrzia/ y zacność táka/ iż nád to Jmie ś. nie máß áni w niebie/ áni ná ziemi Jmienia zacznieyßego. Nomen ſuper omne nomen. mowi Páwel ś. Jnße ábowiem imiona ktore piſmo ś. dáie Pánu Bogu náßemu/ ábo wielmożność iego znáca/ ábo mądrość nie ogárniana/ ábo pánowánie nád wßytkim świátem: á to cześcia względem nátury iego Boſkiey/ cześcia względem nátury ludźkiey.

Leć to przenadroższe Jmie Jezus/ zámyka oraz w ſobie/ y náture Boſka/ y náture ludźka/ zámyka y wßytkie inße imiona od Duchá ś. przez Proroki o nim powiedźiáne; ale oſobliwie zámyka Miłosierdźie iego/ y miłość przećiwko narodowi ludźkiemu niewypowiedźiáne. Z tad Dawid powiedźiał
Pſal. 143. miſerationes eius ſunt ſuper omnia opera eius. Wßytko to powiáda cudowne rzeczy ſą cokolwiek pan Bog czynił dla człowieká/ że go ſtworzył z gliny/ á dał mu ducha ſobie podobnego; że dla niego zgotował niebo/ á dał mu Anyoły zá ſtroże y zá ſługi áby go pilnowali: że go vczynił pánem náświećie/ á bać ſie go muſza wßytkie zwierzetá/ lubo go náturá/ áni rogámi/ áni pázurámi nie vzbroilá. Ale to nádewßytko podźiwienia godno/ iż gdy zgrzeßył y ná śmierć wiekuiſtą zárobił/ nie tylko ſie go vżalił że mu to odpuścił/ ále ſam ießcze z máieſtatu ſwego Boſkiego eſtąpiwßy/ eſtał ſie iemu podobnym człowiekiem/ y krwią go ſwoią nadroższą odkupił: O tu iuż káżdy muśi ſie zádźiwić/ y muśi z Dawidem ś. mowić. Miſerationes eius ſuper omnia opera eius.

Przetoż iáko to rzecz nowa vczynił/ że bedąc Bogiem eſtał ſie człowiekiem. Ták też dźiśia przy obrzezowániu ſwoim/chćiał mieć to Jmie nowe/ nigdy nieſłychane Jezus/ ktoreby oraz y Boſka y ludzka náture w nim znáczyło/ ktoreby y miłość iego przećiwko nam pokazáno wyrażało/ y vrzad ktory ná ſie przyiął/ áby nas zbáwił od nie práwośći náßych. A że tákiego Jmienia rozum ludźki wymyślić nie mogł/ dla tego ie Anyoł z niebá od ſámego Bogá Oycá miánowáne przyniosł. Vocabitur tibi nomen nouum, quod os Domini nominabit, mowi Jzáiaß ś. Co y Jan ś. potym w niebie ſłyßał/ gdy o Zbáwićielu náßym Bog Oćiec mowił. Scribam ſuper eum nomen meum nouum. Ná ktore to imie wßelkie koláno vpada Cæleſtiũ, terreſtrium,& infernorum. Ná ktore imie dźiwne ſie rzeczy dźieią y cudowne bárzo. In nomine meo, mowił

Co znáczy to Imie Ie. zu.

Isaiæ 62.

ſam

Marc. 17. ſam Zbáwiciel przez Ewangeliſte Dæmonia eijcient, linguis loquentur nouis, ſuper ægros manus imponẽt, & bene habebunt, ſerpentes tollent, & ſi mortiferum quid biberint, non eis nocebit.

Wſtárym Zakonie naywyżſzy Biſkup nosił Jmie Boſkie ná czele/ gdy ofiáry czynił/ nápiſáne Zydowſkim iezykiem/ áby ie káżdy mogł przeczytáć/ ná złotey tabliczce/ ále ſie go vſtámi wymowić głośno nikomu nie godźiło. Exod 28. Ná coż ie czytáli? mowi pismo ś. Vt placatus ſit eis Dominus, dlatego áby im grzechy odpuśćił Pan Bog/ á nie gniewał ſie ná ich niepráwośći. Aż e Chryſtus Pan non venit ſoluere legem ſed adimplere. dla tegoż to Jmie zbáwienne Jezus przyimuiąc dźiś ná ſie/ pokázuie ſie nam bydź Zbáwićielem y Odkupićielem náſzym/ gdy przy otrzymániu tego Jmienia Jezus záraz ná zbáwienie y okup náſz Krew ſwoie przenadroższa wylewa. A że ieſt nowego zakonu/ nowey łáſki y miłośierdźia ſwoiego naywyżſzym Biſkupem dlatego też to imie ſwoie przenaświerſze/ ktore dźiśia od Rodźicow ſwoich bierze/ iáko tytuł vrzędu ſwoiego/ roſkázuie potym nád głowe ſwoią przybić/ gdy ná oltarzu Krzyżá ś. będźie záwieſzony. A káże ie piſáć nie tylko Zydowſkim iezykiem/ ále też y Láćinſkim y Greckim/ áby wſzyſcy Pogánie/ y wſzyſcy ludźie z tego imienia zbáwiennego odpuſzczenie grzechow y żywot wieczny mieli/ Act. 2. iáko Piotr ś. náucza. Quicunque inuocauerit nomen Domini ſaluus erit. Act: 4. Nec enim aliud nomen eſt ſub cœlo, in quo oporteat nos ſaluos fieri.

W tym Imieniu Iezus, wſzytko ſie zamyka, cokolwiek ieno ieſt dobrego ná świecie.

Orig in Præfat. in Ioann.

Do tego iáko wſzytkich rzeczy dobrych authorem ieſt ſam Pan Bog/ á miedzy nimi nie máſz nic lepſzego nád zbáwienie. Ták też Chryſtus Jezus/ naywyżſze dobro/ przyſzedſzy ná świát od Bogá Oycá/ aby nam opowiádał zbáwienie/ takie dźiśia chćiał mieć Jmie przy obrzezániu/ktoreby wſzytko dobre w ſobie zámykało. A że w tym Jmieniu Jezus wſzytko dobre ſie zámyka/ pięknie nam to wywodźi Orygenes tłumáczac owe dwá texty piſmá ś. Jeden z Izáiaſzá/ gdy mowi. Quam pulchri ſunt pedes annuntiantis bonum, prædicantis ſalutem. A drugi text temuż podobny z Páwlá ś. gdźie mowi. Quam ſpecioſi ſunt pedes euangelizantium bona. Mowi tedy Orygenes z tych ſłow Jmie to ś. Jezus vważáiąc/ iż cokolwiek ieſt dobrego/ y naprzednieyſzego ná świećie/ to nam pochodźi z tego zbáwiennego Jmienia Jezus. Quia non ſolum vnum bonum Ieſus, ſed omnia bona. Vita bonum eſt, Ieſus eſt vita. Reſurrectio bonum eſt, Ieſus eſt reſurrectio. Lux mundi bonum eſt, Ieſus eſt lux mũdi. Bo ták ſam o ſobie powiedźiał/ ego ſum lux, reſurrectio & vita. Iſaiæ 52. Rom: 10.

Obſzerniey to troſzkę Ambrozy ś. opiſał/ gdy ná to zbáwienne Jmie pátrzac/ ták nas do vſzánowánia tego Jmienia ś. nápomniał/ te ſłowá Janá świętego przed oczymá máiąc. Hæc eſt vita æterna, vt cognoſcant te ſolum verum Deum, & quem miſiſti Ieſum Chriſtum. Mowi tedy tám ták. Iesvs Si mortem times, vita eſt, ſi cœlum tendis, via eſt, ſi febribus æſtuas ſalus eſt, ſi alimento indiges, cibus eſt, ſi ſitis, aqua eſt, ſi labore opprimeris, requies eſt, ſi in certamine verſaris, corona eſt. Ioan. 17. Ambr. libro 1. de virginib.

Ale my podobno ſłowo to Jezus mamy tylko w vśćiech/ á nie w ſercu y nie w rzeczy ſámey/ & nomen habentes quod viuamus, mortui ſumus, iáko Jan ś. mowi. Bo ſie nie ſtáramy o Duchá ś. áby on ſam zrzodźić raczył ſercá náſze/ żebyſmy ſkutecznie to zbáwienne Jmie Jezus vſtámi náſzymi mowili/ ták iákobyſmy przez nie zbáwienie otrzymáć mogli. Gdyż nemo poteſt dicere Dominus Ieſus, niſi in Spiritu Sancto. Apoc. 3. 1. Cor. 12.

Plutárchus o Athenczykách nápiſał/ że gdy ſie wypráwiáli z woyſkiem do Sycyliey/ tedy od Boſzkow ſwoich mieli takie obietnice/ iż mieli wſzytkich Pánow Rádnych Syrákuzáńſkich mieć w reku ſwoich. A była to Syrákuzá miáſto ſtołeczne gdźie Krol Sycyliyſki z Senatem ſwoim rezydował Vbeſpieczywſzy ſie tedy ná obietnice bogow ſwoich/ niedbále ſobie wſzytko poczynáli/ á zwłaſzcza gdy liſty Krolá Sycyliyſkiego przechwycili/ gdźie tá ná iedney kárćie byli też ſpiſáni wſzyſcy Pánowie Syrákuzcy. A tak ná kárćie Plutarh. in vita Niciæ. *Iáko Czárći oſukiwáią ludźi.*

tylko

tylko mieli w ręku swoich Senatorow Sycylyiskich/ ále nie w rzeczy sámey Bo Sycyliánie mężnie/ á ostrożnie sobie poczynáiąc/ zbili wßytko woysko Atheńskie/ y ármáte zábráli/ ledwie sie ich coś nie wiele wroćiło do domu. Ták też y nam powiedźiał Zbáwićiel náß. Non omnis qui dicit Domine Domine intrabit in regnum cœlorum. Siłá ich bedźie co beda mowić/ Pánie/ áleśmy Jmienia twoiego zbáwiennego Jezus częstokroć wzywáli/ częstokroćieśmy ie w vstách naßych mieli/ & in nomine tuo prophetauimus, in nomine tuo Dæmonia eiecimus, á odpowiedza im nescio vos. Czemuż? temu żeśmy to Jmie świete tylko w vściech mieli/ á nie w sercu Tylkośmy paćierz mowili/ á nie czynili tego czego nas w paćierzu náuczáia. Bo w paćierzu nápisano/ świeć sie imie twoie/ á my w świetá piiemy/ robimy/ drogi odpráwuiemy/ y kontrákty rożne: á my przez imie iego ś. fałßywie przysiegamy/ ábo każem sie komu odprzysiegáć/ wiedząc bárzo dobrze/ że to vczyni/ áby ieno tego nie płacił/ co komu wźiął.

Matth. capit. 7.

Mowiem w Paćierzu/ przydź krolestwo twoie/ á ná nie nic nie zárabiamy/ dźiesięćin nie oddáiemy/ z podatkow Rzeczypospolitey sobie pożytki czynimy/ sprawiedliwości nie pilnuiemy/ á iesli ia komu vczynimy/ to ábo zá faworem/ ábo zá vpominkámi. A vbogich ludźi iáko podatkámi y robociznámi obciążamy/ tego y spominać nie potrzebá.

Mowiemy bądź wola twoiá/ á przećie nád wolą Bożą. Synaczká w sutánne/ á corke do Klaßtoru/ lubo nigdy nátchnienia Boskiego nie mieli. Bogátego męża ábo żony ßukamy/ nie wychowánia podczćiwe°. Cielesnośćia sie báwiemy y cudzołostwem/ á Bożego przykázánia y nie wspomniemy/ że táka była wola Boska/ ábyś nie cudzołożył/ y nie pożądał żony bliźniego twoiego.

Wołamy day nam chlebá naßego/ á wołáiącemu ná vlicy niechcemy vdźielić/ spuszczámy do Gdańská/ á v. nas po Miasteczkách/ y po gnoiách/ od głodu vmieráia. Ná chłopki vbogie wołamy/ day nam chlebá/ ále z chorągwia do niego w dom przyßedßy/ á zás zá ten chleb rysie y ßkárlaty sobie kupuiemy.

Prosimy odpuść nam náße winy/ á sámi sługe ábo poddánego/ zá ládá przyczynka obuchem/ ábo do więźienia á z sąsiádem zásie ná vdry áż do śmierći.

Nie wwodź nas ná pokußenie mowiemy/ á sámi niewinność Páńeńska y miłość małżeńska łáncuskámi abo mánelámi rozrywamy; y gdźie nie máß ná świeczke/ ábo ná ofiáre/ ná dutke/ y ná piiátyke przećie muśi bydź koniecznie. A tego nie wspominam iako z Heretykámi przestáiąc złych sie vczynkow od nich vczemy/ y złey wiáry fałßywey.

Zbaw nas ode wßego złego/ paćierz kończąc mowimy; á co ieno furye piekielne wymyśláć mogą/ to złośći bliźniemu wyrządzamy. A ießcze diudzy lætantur cum malefecerint. chełpią sie z tego że zabiią ábo spalą/ abo też poránią niewinnego człowieká/ y do vtráty go przywiodą.

Jnáczeyby nam trzebá to zbáwienne Jmie Jezus in quo sunt omnes thesauri sapientiæ Dei, miewáć w vściech náßych y w sercu/ żeby nam pożytek spráwiło/ y zbáwienie wiekuiste przyniosło. Bo iesli ie bez skutku będźiem wspomináć/ á postáremu w grzechách leżeć/ to Jmie ś. będźie nam ná zátrácenie/ będźie ná wieki wiekuiste/ lubo o nim Oblubiencá ś. powiedźiáłá oleum effusum nomen tuum.

Coloſ. 2.

Jozephus Zydowin pisze/ iż gdy Rzymiánie miástá iednego w Páleśtynie dobywáli/ názwánego Cirta/ y gwałtē do ßturmu przypuścili ze wßytkich stron/ Zydowie broniąc sie w ostátnim tym rázie/ kazáli też białym głowom wrzącym oleiem láć z muru ná Rzymiány/ ktorym gdy poparzyli żołnierzow/ musieli od ßturmu odstąpić/ y od oblężenia potym. A toż y to Jmie ś. Jezus ktore dla wielkiego miłosierdźia Zbáwićielowego wylało sie/ na grzeßniki iáko oley leczący rány náße. Ale iesli będźiē w niepráwościách náßych trwáć/ á nie poprawiemy sie obawiáć sie trzebá ábysmy tym oleiem od gniewu Boskiego rozpalonym/ nie popárzyli sie potym/ y nie poßli ná wieczny ogień piekielny.

Joſeph. de bello Iudaico.

Pięknie tedy nas Apoſtoł ś. y wczás napomina/ábyſmy tego ś. Jmienia nie ná śmiechowiſká/ y nie ná popárćie nie prawdy náſzey/ ále ná zbáwienie y odpuſzczenie grzechow náſzych vżywáli.

Coloſ. 3. Omne quodcunque facitis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini Ieſu Chriſti facite. Ktory ná to ná świát przyſzedł/ áby nás od nieprawośći náſzych zbáwił/ vt ſaluetur

Ioan. 3. mundus per ipſum.

Co gdy ſkruſzonym ſercem/ y nabożną myśla czynić będźiećie Chrześćiánie/ Haurietis aquas in gaudio de fontibus Saluatoris. A iáko inſza werſya Żydowſka ma. de fontibus Ieſu. Tá krew Zbáwićielowá/ ktora dźiś iáko by zadátek czyniąc dálſzego okupu náſzego/ przy obrzezowániu ſwoim wylał/ będźie nam ochłodą do żywotá wiecznego/ będźie źrzodłem nie vſtawáiącym wody żywey/ ná omyćie nieprawośći náſzey/ y ná zbáwienie duſz náſzych. Ktore nam rácz dáć Chryſte Jezu per ſanctã circũciſione tuam, qui viuis & regnas in ſecula ſæculorum, Amen.

Iſaiæ. 12

Ná dźień Trzech Krolow,

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdźiale 11.

NDy ſie národźił Pan Jezus w Bethleem Judzkim/ we dni Heroda krolá: oto Medrcy ze wſchodu ſłońcá przybyli do Jerozolimy/ mowiąc: Gdźie ieſt ktory ſie národźił/ Krol Żydowſki? Abowiem widźieliſmy gwiaźde iego/ ná wſchod ſłoncá/ y przyiecháliſmy pokłonić ſie iemu. Co gdy vſłyſzał krol Herod/ zátrwożył ſie y wſzytká Jerozolimá z nim. Y zebrawſzy wſzytkie Arcykápłány/ y Doktory ludu/ dowiádował ſie od nich/ gdźie ſie miał Chryſtus národźić. A oni mu rzekli: w Bethleemie Judzkim. Bo ták ieſt nápiſano przez Proroká. Y ty Bethleemie źiemio Judzka/ ż zadney miáry nie ieſteś napodleyſza miedzy Xiążęty Judzkimi. Abowiem z ćiebie wynidźie wodź/ ktory będźie rządźił lud moy Izráelſki. Tedy Herod wezwawſzy potáiemnie onych Medrcow: pilnie ſie wywiádował od nich cżáſu/ ktorego ſie im gwiazdá vkazáłá. Y poſławſzy ie do Bethleemá/ rzekł: Idźćie/ á wywiáduyćie ſie pilno o dźieciątku: á gdy naydźiećie/ oznáimićie mi/ ábym y ia przyiáchawſzy pokłonił ſie iemu. Ktorzy wyſłuchawſzy Krolá/ poiáchali. A oto gwiazdá ktora widźieli ná wſchod ſłoncá/ prowádźiłá ie/ áż przyſzedſzy ſtánełá nád (mieyſcem) gdźie było dźieciątko. A vyzrzawſzy gwiazdę/ vradowali ſie radośćią bárzo wielką. Y wſzedſzy w dom/ náleźli dźieciątko z Marya Mátką iego y vpadſzy pokłonili ſie iemu: á otworzywſzy ſkárby ſwe ofiárowali mu dáry: złoto/ kádźidło/ y mirrhę. A nápomnieni we śnie/ áby ſie do Herodá nie wracáli: inſzą droga wrocili ſie do kráiny ſwoiey.

KAZANIE PIERWSZE

O oddawániu przyſtoynego pokłonu Pánu Bogu náſzemu.

Et procidentes adorauerunt eum. *Matth. 2.*

TAk ſkoro ſie Chryſtus Pan/ Słońce ſprawiedliwości/ w Bethleem narodźić raczył/ Słuchácze w Pánu Bogu mi- li záraz w krainach wſchodnich vkazá- tá ſie gwiazdá ná powietrzu niewidźá- ney iáſności/ ktora Krolowie támeczni obaczywſzy nátychmiaſt z nárchnie- na Boſkiego domyślili ſie/ iż w zie- mi Zydowſkiey narodźił ſie Krol nad Krolmi/ Pan świátá wſzytkiego/ kto- ry był od wiekow przez Proroki obie- cowány.

Przetoż w droge ták dáleko wiel- błady/ y inſze potrzeby zgotowawſzy/ y vpominkow z ſoba ták wielkiemu Kro lowi przynależących nábrawſzy/ ruſzy- li ſie do Jeruzalem / za gwiazdą ona idąc/ ktora ich prowádźiłá vſtawnie áż do Bethleem. Gdźie nalazſzy dźiecia tko w ſtáyni we żłobie leżące / á przy nim Mátke iego Pánne Márya ſie- dzącą z Jozephem/ y onym dwoygiem bydlat wołem y oſłem ; wſzedſzy pokle- knęli przed nim z nabożenſtwem. Et procidentes adorauerunt. Y padſzy : ná twarzy ſwoiey pokłon mu oddáli.

Ná dzisieyſzym tedy Kázániu/ tá- ſtom wáſzym powiem/ iáki pokłon ma- my oddawác Pánu Bogu náſzemu/ y iáko. A to zá pomocą onegoż ſámego: ktoremu nie tylko ći trzey Krolowie ſie kłániáli/ ále y wſzytkie ſtworzenia/ ták ná ziemi iáko y ná niebie położone

RZedy Máláchiaſz Prorok náz- wał Chryſtuſá Páná/ Słońcem ſprawiedliwości/ nie ma ſie to rozumieć o Pánu Chryſtuſie/ áby był powinien świátło ſwoie niebieſkie ro- źlewáć vſtawnie ná duſze náſze iáko to ſłońce máteryálne roſpuſzcza promie- nie ſwoie vſtáwnie po świecie. Ale tyl- ko w ten czás oświeca duſze náſze/ kiedy wola iego świeta ieſt/ y tego oświeca kogo chce. In manibus abſcondit lu- cem & præcipit ei vt rurſus aduenì- at. Wręku ſwoich zámyka świátłość/ y kryie ią/ y znowu roſkázuie iey/ aby powtore świecíłá/ To ſłowko in manì- bus abſcondit lucem. Grzegorz S. wykładáiąc mowi. In manibus, & in humanis abſcondit lucem. Przed ty- mi kryie świátło ſwoie / ktorzy ſą nie ludźkiego okrutnego ſercá ; á tym ob- iáwia świátłość Boſtwá ſwoiego/ kto- rzy go y z ochotą przyimuią do ſercá ſwoiego/ y czynią wolą iego świętą. A ták też przed Zydámi mądrymi w pi- śmie zákrył národzenie ſwoie/ á obiá- wił ie páſtuſzkom vbogim ; ze krwie Zydowſkiey ſie vrodźił/ á pogány do poznania ſwoiego przyiął/ Czemuż ? bo Zydźi go przyiąć niechćieli. In pro- pria venit, & ſui eum non receperũt. A pogáńſcy Krolowie/ ieno gwiazdę iego na niebie obaczyli / záraz przyſzli z vpominkámi/ y pokłonili ſie mu. Po- pulus quem non cognoui ſeruiuit mihi, in auditu auris obediuit mihi. Narod powiáda ten ktoregom ia nie- znał/ y nie poſyłał do nich Prorokow/ áni Medrcow/ ani w piśmie wzonych chwali mie zá Bogá/ y ſłużyć mi pilno/ y ieno vſłyſzeli o národzeniu moim/ zá- raz przyſzli y pokłonili ſie.

A oſobliwie trzey Krolowie ze wſchodu przyiechawſzy imieniem świá tá wſzytkiego przywitáli Zbáwićielá/ y pokłon mu oddáli weſpoł z vpominká- mi Mirrhą/ Kádźidłem/ y złotem. In auro Regem, mowi Hiláryus ś. in thure Deum, in myrrha hominem confitendo: atque ita per venerati

Nie wſzy- tkim iedná ko świeci ſłońce ſpra wiedliwo ści Chry- ſtus Iezus; ále do- brym, y grzeſznym, wedlugwo ley ſwoiey świętey.

Trzey Kro lowie Imie niem wſzy- tkich Po- gáńskich narodow pokłon od dali Panu Chryſtuſo- wi.

onem eorum ſacramenti omnis eſt conſummata cognitio, in homine mortis, in Deo reſurrectionis, in Rege judicij. Jako Krolowi dali zá vpominek złoto/ iáko Bogu prawdźiwemu kadźidło/ á iáko człowiekowi Mirrhę. A to dla tego/ aby nas nauczyli/ iż Chryſtus Pan wßytkę taiemnicę wcielenia ſwoiego/ na tym zawieśił że miał dla zbawienia naßego vmrzeć/ iako człowiek/ miał od vmarłych powſtáć iako Bog/ y ma ná ſkończeniu świata przyść ſądźić nas wßytkich/ iáko Krol naywyższy/ y Sędźia nayſprawiedliwßy. Któremu iáki teraz pokłon oddawáć mamy/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwá/ iż dla nas raczył ſie ſtáć człowiekiem/ ſłuchayćie Doktorow śś.

Iáko mamy pokłon oddawáć Panu Bogu myśla naprzod,

Troiáki tedy pokłon/ y troiákim ſpoſobem powinniſmy cześć oddawáć Pánu Bogu náßemu / Myśla/ Wola y Vczynkiem.

Myśla abo rozumem naprzod pokłon Pánu Bogu oddáiemy/ kiedy poznawamy máieſtát ie° y wielmożność nieſkończoną wierzac y przyznawáiac iż on ſam ieſt Stworcą náßym/ on ieſt Zbawićielem náßym/ on ieſt Oycem náßym y dobrodźiciem náßym

Z tad Chryzoſtom ś. mowi. Fide adoratoribus opus eſt. Kto chce pokłon oddáć przyſtoyny Pánu Bogu/ naprzod potrzebá áby weń wierzył/ y znał go. quam quidam repellentes circa fidem naufragarunt, Páwel ś. powiada Abowiem ći ktorzy ſie zpuſzczáią ná ſwoy rozum/ y bádáią ſie o Panu Bogu pobladzą predko/ y záto na w głupſtwie ſwoim/ iáko owi co ſie puſzczáią wpław ná morze; bo by też y naydużßymi byli/ y nayleprey pływáli przećie ná drugą ſtronę morzá przepłynąć nie mogą/ ale ich wáły morſkie potłuką y potopią.

Potym wola ſerdeczna,

Wolą záś Páná Bogá chwalimy/ kiedy poznawßy go zá Oycá ſwego y Stworcę / z dobrey ochoty ſwoiey nie zmuſzu/ pokłon mu czynimy / iákó temu Pánu/ ktory tego ieſt godźien áby był od nas chwalony. Ták Jan ś. nas náucza Adoratores Dei oportet adorare in Spiritu & veritate. Ci co Páná Bogá chwalić chcą y iemu przyſtoyny pokłon oddawáć/ potrzebá áby nie tylko go myślą czyſtą y ſercem pokornym chwalili/ ale żeby też y wolą ſwoią prawdźiwie do czći Pánſkiey ſtoſowali. A dla tego mowi in veritate bo ten co ma ręce krwią zmázáne ludźi niewinnych/ á przyßedßy do Kośćiołá podnoſi ie na modlitwie do páná Bogá/ ten nie prawdźiwie wolą ſwoią do czci Pánſkiey konformuie/ bo nie dla tego Páná Bogá chwali iż ieſt dawcą żywotá y wßytkiego dobrego/ ale dla tego że by go nie karał iż drugiemu żywot/ abo chleb odiął. Záczym też nie myśli za to dość vczynić y poprzeſtáć tego grzechu. Podnoſi oczy ku niebu/ a záś nimi patrzy tám/ kędy pátrzyć zákázano; bije czołem w ziemię/ a myśli iákoby ośßráć drugiego. Pierwey tedy grzechow poprzeſtań/ potym ſkłoń wolą twoią ochotnie do ſłużby miłego Páná Bogá/ á będźieß wyſłuchány.

A nákoniec ochotnym vczynkiem.

Vczynkiem ná koniec Páná Bogá czćimy y chwałę mu oddáiemy/ kiedy poznawßy go zá naywyższe dobro náße poddáiemymu wolą naßą pod wolą iego/ mowiąc: Fiat voluntas ſicut in cælo & in terra, y to záraz co myślimy chcemy oddáć zá pokłon Pánu Bogu náßemu/ powierzchownymi ieſtámi/ ábo ceremoniámi odpráwuiemy; to ieſt klękamy ná kolaná náße/ krzyżem vpadamy przed naświetßym Sákramentem/ bijemy ſie w pierśi/ śpiewamy/ páćierze mowimy/ do kośćiołá chodźimy/ y inße pobożne vczynki dla chwały imienia Pánſkiego czynimy. Z tad Auguſtyn ś. mowi. Pietas Dei cultus eſt; nec colitur ille niſi amando. Vbi autem verus eſt amor, nequaquã ſic in ipſa mente reconditus & abſtruſus eſſe poteſt, vt non per ſigna quædam & indicia ſe foris profe rat, ac ſpectantium oculus traducat. Nabożeńſtwo powiáda nic inßego nie ieſt/ ieno oddawánie czći y chwały pánu Bogu/ ktory nie może bydź chwalony ieno z miłośći/ to ieſt/ kiedy y myśl/ y wola twoia/ y śiły wßytkie do tego obracaß. A z tad to ná ſpowiedźi powßechney zá Káznodźieia mawiáćie. Spowiádam ſie pánu Bogu/ jem nie záchował dźieśięćiorgá Bożego przykázánia / á oſobliwie tego dwoygá. Jem páná Bogá moiego nie miłował ze wßytkiey myśli moiey/ ze wßytkiego ſercá/ y ze wßytkich śił moich.

Cap. 4.

Chceli ſie ký kto zu pełny pokłon y dołkonáły Pánu Bogu oddać, niechayże go chwali zu pełnym ſercẽ, myſlą y vczynki powierzchownym.

A ták kto ták páná Bogá chwali/ ten znáć miłuie go ze wßytkiego ſercá ſwoiego. A miłość prawdźiwa taka ieſt/ iż nie może ſie w ſercu zámknąć/ ani na vmyśle zátáić/ ále záraz przez znáki te powierzchowne vkázuie ſie náwierzchże ią ludźie widźieć mogą. Kiedy ná przykład wſtánie w nocy kto ná modlitwe/ kiedy klęcy/ ábo krzyżem leży ná ziemi/ kiedy nie żałuie y zdromáia ſwoiego y máiętnośći dla chwały Bożey dáie iálmużny/ więźnie wykupuie/ zápowietrzonym ſłuży/ w dáleкie kráie y niebeſpieczne wędruie/ nie żáłuiąc y koßtu/ y nie obáwiáiąc ſie trudu/ y przygody wßelákiey/ dla oddawánia czći Pánu Bogu ná mieyſcách świętych/ to iuż wßyſcy widzą y z powierzchownych tych poſtępkow/ zá pobożnego człowieká mąża.

Ták świeći trzey Krolowie ktorych dźiś pámiątkę obchodźimy vczynili/ ták ſkoro obaczyli gwiazdę nową ná powietrzu/ záraz per intellectum poználi/ iż to była oná gwiazdá/ o ktorey Izáiaß powiedźiał. Orietur ſtella ex Iacob, to ieſt/ pokaże ſie miedzy ludźmi w ćiele śmiertelnym Bog z pokolenia Jákubowego/ iáko gwiazdá w ćiemnośćiách wynikáiąca.

Przeto żárázem wołá ſwoie do chwały y czći iego ſkłonili/ y puśćili ſie wdroge dáleko/ áby mu pokłon ten widomy powierzchowny oddáli. Nie obáwiáli ſie niebeſpieczeńſtwá w drodze/ niezáłowáli koßtu/ y ná vpominki/ y ná drogę ták dáleką/ nierespektowáli ná ſwoy honor/ iż Krolámi byli/ á páńſtwá ſwe opuściwßy ták dáleko włoczyć ſie mieli/ y nálazßy w ſtáyni we złobie páná Jezuſá/ mieli ſie mu ná ták podłym mieyſcu kłániáć/ przybydźie/ przy páſtuchách/ ná gnoiu/ nie po Krolewſku zgołá.

Wßytko to tedy ná ſtronę puściwßy poßli do Bethleem/ & procidentes adorauerunt eum. Y zyśćiło ſie ná nich proroctwo Báálámowe z ktorego pokolenia ßli ći trzey Krolowie/ początek ſwoy od Ábráhámá pátryárchy máiąc/ per filium Cethuræ Madan, Madian, & Epha. Ma tám tedy tákie ſłowá piſmo ś. Dixit homo, cui obturatus eſt oculus. Dixit auditor ſermonum Dei, qui nouit doctrinam Altiſſimi, & viſiones omnipotentis videt, qui cadens apertos habet oculos. Videbo eum ſed non modo, intuebor illum ſed non prope. Człowiek powiáda ma oczy záſłonione/ y záś ma oczy otwarte/ y ná ziemi leżąc widźi obiáwienie Boſkie.

Cudowna rzecz tákaś powiáda ten Prorok/ ieśliże ma oczy záſłonione/ tákoż tedy widźi; ieśliże leży twarzą ná ziemi/ á tákoż pátrzy ná rzeczy ſobie w niebie obiáwione/ ponieważ niebo nád nim ieſt/ á on oczy ſwoie wlepił w ziemię.

Słuchayćie Chrześćianie moi Dwoiákie tu oczy bydź wyraża prorok/ iedne ćieleſne/ ktore to widzą co ieſt ná ziemi/ drugie duchowne/ ktore niewidome rzeczy widzą/ Boſką iáſnośćią/ nie tym ſłońcem doczeſnym obiáśnione.

Człowiek dwojakie ma oczy, duchowne y ćieleſne. Tymi pátrzy ná rzeczy ziemſkie, á tamtymi ná rzeczy niebieſkie.

Oboie te oczy mieli ći świeći trzey Krolowie. Doczeſnymi/ ábo ćieleſnymi tymi oczymá/ iáko im oporwiedźiał przodek ich prorok Balaám/ ßukáli páná Jezuſá Krolá nowonárodzonego w Jeruzalem/ á potym w Betleem/ w ßopie nie w pálácu krolewßkim. A oczyma duchownymi poználi go bydź Bogiem choćiayże ćiáłem ludzkim okrytego. Y dla tego prorok mowi. Videbo eum, ſed non modo. Obaczę go ále nie teraz/ lecz áż w wnukách moich/ to ieſt/ w tych trzech Krolách/ intuebor illum ſed non prope. Krotrzy go nie dźiś z pánny Máryey tylko národzonego/ za Bogá przyznáło y pokłon mu oddáwáło/ ále ießcze przedwieki z Oycá zrodzonego wyznáią y vpominkámi vczcą/ iákobygo zdáleká oczymá ſwoimi widźieli/ y dobrze przedtym niżeli ſie národźić raczył duchem prorockim ználi.

Tego Proroctwá Báálámowego wſpárł też y Job świety mowa ſwoią/ przyiazd tych trzech Krolow do Bethleem wyrażáiąca/ gdy powiedźiał. Conſiderate ſemitas Theman, itinera Saba, & expectate pauliſper. Poczekáyćie powiáda troche/ y vważćie pilno ścießki Theman/ y drogi Sábá. Cap. 6.

To ſłowko Theman iedni powiádáią/ że znáczy czeſć świátá południowo/ zkąd ſie nam łáſká y miłoſierdźie

88. Trzey Krolowie doſkonały pokłon Pánu Chryſtu ſwoi oddáli, y nam przykład z ſiebie zoſtáwili.

Num: 24

pokazáło/ iáko Prorok powiáda. Deus ab Auſtro veniet.

Drudzy powiádáią/ że to ſłowko Themam znáczy kráine Themáńdſką/ gdźie oſiedli Synowie Abráhámowi/ ſpłodzeni z nałożnice ie°/ z ktorych poſły zrodźili ſie ći trzey Krolowie/ co to vpominki przyniesli P. Chryſtuſowi.

Trzećie wytłomáczenie tego ſłowá Themam czyni Georgius Venetus', powiádáiąc/ że wźięło ſwoy początek od ſłowá Zydowſkiego Thamin Hebræ, co znáczy ſzczerego/ proſtego/ czyſtego od zmázy wſzelákiey. Gdy tedy Job vpátruie wduchu iáko ći Krodzi Iob vpátruie wduchu iáko ći Krolowie zdaleká mieli przyiáchác do Pálowie zdaleká mieli przyiáchác do Páná Jezuſá z vpominkámi/ ktory ſie narodźił w kráiách południowych/ okryty ćiáłem śmiertelnośći náſzey; A iechali do niego z ſercem czyſtym/ z rękoma niepokalánymi/ z vmyſłem pokornym/ bez pychy/ bez grzechu/ bez wſzelkiey nieprawośći/ták iáko do Bogá Stworce ſwoiego iáchác przynależáło.

Mowi tedy Job/ poczekayćie troche/ á obaczyćie iáko poiáda Krolowie oddawác pokłonu nowonárodzonemu Bogu/ co Dawid ś. wyráźił mowiąc. Pſal. 71. Reges Tharſis & inſulæ munera offerunt, reges Arabum & Saba dona adducent. A poiáda powiáda nábrawſzy Wielbłądow Mádyáńſkich/ Myrrhe/ y Kádźidło z źiemie Sábeyſkiey/ ktora obfita ieſt w Aromátá/ y z tad ieſt rzeczona Ephá/ á złotá z Arábiey wybornego/ kędy nalepſze iego metallu kruſzce ſie obieráią. A dla tego Prorok przydáie dáley/ Omnes de Saba venient, aurũ & thus deferentes, & laudem Domino annunciantes'.

Ten tedy troiáki pokłon Myśla/ Wola/ y Vczynkiem ſámym/ świeći trzey Krolowie/ oddáli dźiśia Pánu Jezuſowi/ gdy go wyználi rozumem ſwoim zá Bogá przedwiecznego/ w ćiele ludzkim zákrytego. Gdy ochotnie do niego pośpieſzyli ſie z ták odległych kráiow/ áby ich kto inſzy do tego vczenia nie vprzedźił był. A gdy nalazſzy go w vboſtwie/ przywitáli go zá Krolá świátá wſzytkiego/ ktory dominabitur à mari vſq; ad mare, & à flumine vſq; ad terminos Orbis terrarum. Przed ktorym pokleknowſzy ná kolaná pokłon mu oddáli/ y vpominki/ iáko niegdy prorok powiedźiał. Adorabunt eum omnes Reges terræ omnes gentes ſeruient ei.

Pytánie. Ieſliże ći trzey Krolowie ktorzy vpominki Pánu Chryſtuſowi oddali, wźięli wzáiem vpominki iakie ?

Ale co też ſámi zá vpominek od P. Jezuſá wźieli/ czemu nam tego Ewangeliſtá ś. nie nápiſał. Bo ták ieſt zwyczay miedzy ludźmi/ á oſobliwie miedzy Krolámi/ iż gdy ieden drugiego z dobrey woley ſwoiey/ nie zmuſu/ chcąc go vczćić iáko przyiaćielá/ ábo iáko ſtárſzego y zacznieyſzego nád ſie Monárche/ vpominkuie przyſtoynie; tedy ten co wprzod wźiął vpominki/ niechce bydź ták podłego ánimuſzu/ áby mu nie miał odupominkować ſowićie. Ale ſie ſtára o to/ iákoby go dáleko bárźiey liberalitate & munificentia ſua, przewyższył. Ták czytami o Krolu Sálomonie/ iż gdy do nie° przyiáchálá Krolowa Sábbá/ áby ſłuchálá mądrośći iego/ y drogie mu vpominki oddáłá/ iáko ták zacnemu Monárſze/ y ták zá wołánemu Mędrcowi. Krol Sálomon pátrzac ná wielmożność ſwoie/ y ná te godność ktoro był od Páná Bogá obdárzony/ przyiawſzy vpominki od Krolowey Sábby/ niechćiał nimi bydź od niey przewyćiężony. Ale ſwoie Mágnificencya vkázuiąc/ dáleko wiekſze icy dał vpominki/ niżeli był wźiął od niey. Rex Salomon dedit Reginæ Sabbæ cuncta, quæ voluit & poſtulauit, mowi piſmo ś. Multo plura quam attulerat ad eum.

Wielmożności Krolewſkiey przykład w Sálámonie. Paralip. Cap. 10.

Lubo to Krolowa Sábbá/ byłá mądra/ y bogáta; przećie iáko białogłowá byłá chćiwa/ iáko y drugie/ co nie ſą ſzczodrymi/ teno tám kędy ſie czego wiekſzego ſpodźiewáia/ niżeli co ſáme zá vpominek dáły. A zwłaſzcza gdy ieſzcze miedzy kleynotámi widząc co nowego/ czego ſáme nigdy nie miáły ábo nie widáły. przetoż obaczywſzy ták śiłá rzeczy drogich y niewidánych w ſkarbie Salomonowym/ śiłá ich ſobie mieć życzyłá/ á podobno o drugie y proſiłá. A Sálomon iáko ſzczodrobliwy y wielmożny/ nie odmowił co ſie iey podobáło. Dedit cuncta quæ voluit & poſtulauit, áby ieno mágnificencya Páńſka nie był od niewiáſty zwyćiężony.

Czemu Ewángeliſtá ś nie nápiſał, Czym Chryſtu P vpominkował ſś. Trzech Krolow.

Co ieśliże źiemſki człowiek/ ták chce bydź hoyny/ y ſzczodry/ áby go nikt nie przechodźił w wielmożności: coż o

Salo-

Sálomonie náßym niebieſkim Chryſtuſie Jezuſie rozumieć mamy/ ktory bedac Krolem nád krolmi y Pánem świátá wßytkiego/ ieſliże nie dáleko wiekßymi dárámi tych trzech Krolow vpominkował/ ktorzy go ziemſkimi y ſtáżitelnemi rzeczámi/ Mirrha/ Kádźidłem/ y złotem vpominkowáli.

Odpowiedź ná pytánie zwyß vczynione.

Názyánzenus świety vważáiąc te queſtyą/ táka relácya dáie. Nunquam Dei beneficentiam vinces, etiamſi omnia tua bona proijcias, ac ſi te ipſum bonis tuis adiungas. Nam hoc quoque ipſum accipere eſt, nempè Deo donare. Deus muneribus noſtris vinci non poteſt. Nie możeß powiáda człowiecze Páná Bogá vpominkámi twoimi zwyćiężyć/ y iego dobroczynnośći przewyższyć/ chociażbyś wßytko iemu dał co maß/ y ſiebie ſámego przytym. Bo to ſámo/ że mu dáieß/ nic inßego nie ieſt ieno bránie dobrodźieyſtwa od niego/ ktore ná ćie nie wypowiedźiánym ſpoſobem wylewa. Przetoż y tym ſie krolom przypátr/ ieſli im nie dáleko zacnieyße podárki niebieſkie rozdał/niewidomie wylewáiąc ná ſercá ich/wiárę doſkonáłą zá złoto; Nádźieie niewątpliwą/ zá kádźidło: á miłość goracą/ y łáſki niebieſkie rozmáite/ zá mirrhę gorzką.

Czemu Ewángeliſtá ś nie nápiſał, czym Chryſtus P. vpominkował ſś. Trzech Krolow.

Ale Ewángeliſtá ś. niechćiał tego opiſować czym oni od Páná Jezuſá vpominkowáni byli/ dlátegoż iż oni zá vpominki widome/wźieli dáry niebieſkie/ niewidome / zá vpominki doczeſne/ wźieli wiekuiſte/ ktorym ſie ludźie ná tym świećie nie dźiwuią/ y nizacz ie ſobie máią: dlatego ich też Ewángeliſtá ś. nie wſpomina/ ne videretur ante porcos margaritas proijcere. Ktorzy wßytko ſerce ſwoie vtopili w tych rzeczách doczeßnych. A Zbáwiciel też náß iáko Pan Wielmożny/ y wßechmogący/ z nátury ſwoiey dobry ßczodrobliwy/ niechce ſie tym chlubić ni przedkim/ kiedy komu co dáie: ále owßem zákázuie to rozgłaßáć przed ludźmi niewdźięcznymi. Y ták czytámy wiele rázy w Ewángeliey ś. iż gdy kogo vleczył/ y cudownie do zdrowia vtráconego przywrocił/ tedy zwykł był mawiáć/ Nemini dixeris. Pátrz byś tego niepowiádał nikomu.

Wielmożności Krolewſkiey przykład w Sálomonie. Paralip. Cap. 10.

A to wßytko czynił z wielkiey miłośći ſwoiey przećiwko narodowi ludźkiemu. A o miłośći doſkonáley ták Doktor Anyelſki piße/ iż nie vmie ináczey ſobie poczynáć/ ieno operari magna, & reputare parua: operari multa, & reputare pauca: operari diu, & reputare breui. Hoc verè ſignum eſt amoris precipui. Że tedy Chryſtus Pan dla nas eſtąpił z niebá/ zá máłą to rzecz ſobie poczyta/ y nie każe Ewángeliśćie ſwoiemu śiłá o tym piſáć/ ále tylko námienić. Dum natus eſſet Ieſus. Że śiłá zá nas vćierpiał/ y przez lat trzydźieśći y puł czwárta niewczáſy rożne ponośił/ kilka ſłow to przy śmierći iego opiſano. Et crucifixerunt eum. A kiedy co człowiek dla chwały iego ś. vczyni/ to ßeroko te rzecz każe piſárzom ſwoim zálećić w piśmie: iáko y że ſie mu trzey Krolowie pokłonili/ álić iáko rzecz wielką Ewángeliſtá ś. nam vkázuie. Ecce Magi venerunt ab oriente. Że troche kádźidłá y złotá ofiárowáli/ álić mowi ßeroko wylicáiąc Aurum, thus, & mirrham deferentes. Aże Chrystus Pan opuściwßy máieſtat ſwoy/ y áſſyſtencyą Cherubinow y Seráphinow/ w podley ſtáyni miedzy bydlety bez żadnego vßánowánia był położony. Alić Ewángeliſtá ś. nic ná zacność iego Boſką nie pátrzac/ trzemá tylko ſłowy ták wielkie dobrodźieyſtwo iego przećiwko nam/ y miłość nie wypowiedźiáną záwiera. Et reclinauit eum in præſepio. Porodźiłá powiáda Boga Pánná/ y położyłá go we żłobie. Ktory bedac Krolem niebá y źiemie/ coby kłániáiącym ſie przed ſobą Krolom zá vpominki dał/ odwdźięczaiąc im owe dáry ktore mu ofiárowáli/ Ewángeliſtá ś. nic nie ſpomina/ iákoby dáiący znáć/ iż lubo im wielkie dáry y wiekuiſte vpominki wzáiem dał/przećie to iákoby rzecz máłą/ v ſiebie zámilczeć kázał/ ieno to kázał nápiſáć co oni iemu ofiárowáli.

Ktorych to Krolow y my náśláduiąc ieśli wiecznych od nie° wzáiem dárow doſtąpić chcemy/ oddaymy pokłon imieniowi iego świętemu/ dźiękuiąc iż dla nas národźić ſie raczył/ y z ſynow gniewu/ poczynił nas ſynámi dźiedźictwá niebieſkiego. Daymy mu zá vpominek ſercá náße/ á ſrebrá/ złotá/ y doſtátki obrocmy ná chwałę imienia iego

święte-

Co tei my mamy ofiárowáć za vpominek nowo národzonemu Zbáwićielowi naßemu.

świetego y ná porátowánie bliźnich náßych podupádłych. Ponieważ od nas nie potrzebuie nic inßego/ieno złotá ogniſtey miłośći/ kadźidłá wonnego/ z dobrych vczynkow náßych; á myrrhy/ przyſtrey nam wprawdźie/ álewdźięczney iemu y pięknie woniáiącey/ z vmartwienia złych nałogow náßych y wßytkiey pożądliwośći ćiáłá náßego. Abowiem on ſam/ non ex operibus iuſtitiæ, quæ fecimus nos, ſed ſecundùm ſuam magnam miſericordiam ſaluos nos fecit, zbáwił nas ná wieki. Ktoremu iáko Bogu prawdźiwemu niechay bedźie zá to. Honor, virtus, & Gloria in ſæculorũ ſæcula, A. Paul. ad Tit. 3.

KAZANIE WTORE

O odáwániu chwały y ofiáry Pánu Bogu.

Et procidentes adorauerunt eum: & apertis theſauris ſuis obtulerunt ei munera. *Matth. 2.*

Pan Bog miłoſierdźie ſwoie zarowno wßytkim chce pokázać iako ſie rowno dla wßytkich narodźic raczył.

IAbo to ieden tylko narod Żydowſki/ á miedzy tym národem/ iedno pokolenie Judzkie/ Zbáwićiel náß ſobie obrác raczył/ áby ſie z niego narodźił/ y wßytkiey nátury ludzkiey ná ſie człowieczeńſtwo przyiął/ niechćiał iednák w ſámym tylko Betlehẽ wćielenia ſwoiego táić/ y ſámym tylko Żydom národzenie ſwoie vczynić wiádome/ iáko ie przez Anyołá publikował páſterzom/ á przez páſterze zábie wßytkiey okoliczy Jerozolimſkiey. Ale chćiał tego/ áby wßytkie narody/ co ich ieno ieſt ná świećie/ o iego wćieleniu wiedźiały/ y. wßyſcy ludźie o nowo národzonym Zbáwićielu ſłyßeli. Ab omnibus voluit agnoſci, qui dignatus eſt omnibus naſci, mowi Leo ś. Papież w Kazániu ſwoim. S Leo, ſer 1. de Epiph.

Dlategoż iák predko ſie národźić raczył/ nátychmiaſt záraz trzemá Pogáńſkim krolom ná wſchodźie ſłoncá mießkáiącym/ národzenie ſwoie przez gwiazdę/ y przez Anyoły świete oznáymić raczył/ áby gratiæ ſplendore oświeconymi bedąc y ſámi ad agnitionem veritatis przyßli/ y wßytkim inßym pogánom w ćiemnośćiách chodzącym powodem byli do poznánia Bogá wćielonego: áby ſie ſpełniło co Jzáiaß powiedźiał/ iż Bog ſtáwßy ſie człowiekiem oświeći wiárą y prawdą wßytkie narody ktorekolwiek ieno ſtworzył. Et ambulabunt gentes in lumine tuo, & Reges in ſplendore ortus tui.

Wßytkich tedy narodow co ich ieſt ná świećie imieniem/ dźiśieyßy trzey Krolowie do Páná przyßedßy podźiękowali Pánu zá to/ iż ſie dla nas raczył ſtáć człowiekiem. Et procidentes adorauerunt eum. A że raczył to národzenie ſwoie obiáwić świátu/ oddáli mu vpominki zá to/ y iáko Bogu/ y iáko człowiekowi/ y iáko Krolowi wßytkich wiekow/ y wßytkiego świátá. Et apertis theſauris ſuis obtulerunt ei munera, aurum, thus, & Myrrham.

A iáko dla wſzyſkich ludźi co ich ieſt ná świećie Chryſtus Pan narodźić ſie raczył: ták mu też wßytkich narodow imieniem Trzey Krolowie pokłon oddáli.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu krotko vważáć bedźiemy: iáko z dźiśieyßey Ewángelicy mamy náuczyć pokłonu y chwały Pánu Bogu oddawáć; A iáko mu zá ták wielkie dobrodźieſtwo vpominki ofiárowáć mamy. Omnis terra adoret te & Pſallat tibi: pſalmum dicat nomini tuo DOMINE. Pſal. 65.

Pierwsza Częsc

Iáko mamy oddawáć pokłon y chwałę Pánu Bogu.

D. Aug. lib. 1. de mirab. S. Scipt. Plut. vir. illust. in vita Numæ Pompil.

Rozmáitych narodow pogáńskich rozmáite były ceremonie przy oddawániu chwały Bogom swoim.

Vgustyn ś. przypátrniac sie ßaleństwu pogáńskiemu/ iáko bałwány swoie chwálili zá bogi/ y iáko rzeczom niemym pokłon oddawáli/ wyliczа śiłá ceremoniey ktorych vżywáli/ y rożne ich sposoby kładźie. A naprzod tych co z náuki Pythágoresowey iáko świádczy Plutárchus Pánu Bogu pokłon oddáiac/ obracáli sie do kołá/ á potym siadáli wedle ołtarzá/ ná ktorym ofiáry palono: iákoby tym swoim obracaniem sie wyznawáiac/ iż wßytkie rzeczy ná świećie do kołá chodzą. tylko sam Bog nie odmienia sie/ y nie porußony zostáie/ z ktorym/ potym odmiennym żywoćie/ mieli odpoczywáć w pokoiu/ y siedźieć w iego ßczęśliwośći.

Persowie zásie/ ná gory sie zchodźili wysokie/ y tám stánawßy do kołá wołáli do niebá o rátunek w potrzebách swoich. A że do kołá stawáli modlac sie/ dawáli przez to znáć/ iż Bogá chwalili nieskończonego/ ktory iáko cyrkuł iáki wieczność w sobie máiac/ nie ma áni początku pánowánia swoiego áni końcá.

Inßy potym pogánie gdy do bożnic swoich przyßli/ káżdy dotknawßy sie bálwána onego ktoremu ná cześć kościoł był wystáwiony ręke swoie pocáłował/ á potym klęknął z pokorą ná kolaná czołem w ziemie biiac. przez ktory ákt pokory y vniżenia/ wyznawáli Bostwo onego bálwáná/ przed ktorym sie kłániáli.

Lecz Turcy/ y Máurowie/ stoiac głowa sie kłániáią ku ziemi gdy sie modla; á wźieli ten zwyczay podobno od Grekow ktorych posiedli: ábo od Rusi y Ormian/ ktorych/ zá ceremoniámi Greckimi idących/ máią w vstáwney konwersácyey miedzy soba.

Rzymscy nákoniec Cesárze/ iáko śiłe mieli rzeczy mądrych w páństwie swoim y porządnie postánowionych/ ták y w oddáwániu pokłonu Bożkom swoim/ nieco z ceremoniy Żydowskich záchowáli; w ostátku ták błądźili/ iáko y inße narody pogáńskie. A osobliwie gdy mieli bitwę zwodźić z nieprzyiácielem/ tedy wprzody słońcu pokłon iákoby nieiákiś oddáiac/ biegał sam Cesarz do kołá ná koniu/ á potym kazał pułkom nástępować/ one ceremonia przed swoimi pułkownikámi odprawiwßy.

Chrześćiáńskie zásie pokłon y oddawánie chwały Pánu Bogu/ naprzod sie dźieie sercem vpokorzonym/ á potym ceremonia powierzchowna/ to iest Voce, Gestu, Lachrymis.

Chrześćiáński zwyczay ślárodawny od dawánia pokłonu P. Bogu vśty, sercē y pokłonē, ćielesnym.

Naprzod sie modlimy vstámi/ gdy ábo śpiewamy ná cześć y ná chwałę P. Bogu/ ábo modlitwy iákie mowiemy; Páciérz/ Zdrowe Márya/ Kredo/ ábo też vsalmy. A ták Dawid świety modlił sie do Páná Bogá/ ábo mu śpiewáiac/ ábo też mowiac sercem nabożnym do niego: iáko to widźiemy w Psálmie piątym gdy ták mowi do páná Bogá. Verba mea auribus percipe Domine, intellige clamorem meum. Intende voci orationis meæ Rex meus & Deus meus. A to iest naprzednieyßy sposob chwalenia páná Bogá y oddawánia mu dźiek zá dobrodźieystwá vsty czystymi y nie leniwemi. Adorare ábowiem mowi ieden Doktor/ nic inßego nie iest/ ieno oręloqui. A ták Kościoł ná káżdy dźień/ gdy páciérze pułnocne záczyna/ ktore nutrznia zowiemy/ wßytkich wiernych do modlitwy pierwßa Antiphona/ to iest Voce præuia wzywa. Venite adoremus eum qui fecit nos, quia ipse est Dominus Deus noster. A dniá dźisieyßego osobliwie zá káżdym wier-

A iáko dla wszytkich ludźi ce ich iest na świećie Chrystus Pan nawdźić się raczył: tákmu też inßych narodow imieniem Trzech Krolowie pokłon oddáli.

Pßal. 65.

Pßal. 5.

Pßal. 94.

ßem ce Antiphone powtarza/ ábyśmy powinny pokłon oddawáli Zbáwićielowi náßemu.

Psal. 94. A iákoż nie mamy ádorácyą czynić? vśty naprzod á potym pokłonem niskim/ Venite exultemus Domino iubilemus deo ſalutari noſtro. podźmy powiáda Dawid ś. ráduymy ſie y śpiewaymy Bogu Zbáwićielowi náßemu/ to ieſt/ z ochotą y z rádośćie śpiewaymy. Czemuż? Præocupemus faciem eius in confeſſione, & in pſalmis iubilemus ei. Abyśmy wyznániē niepráwośći náßych vbłagáli twarz iego Boſką vprzedzáiąc go pierwey niżeli ná nas gniew ſwoy ſprawiedliwy wyleie. przetoż Præocupemus faciem eius in confeſſione. A potym gdy go vbłagamy zá grzechy náße/ in pſalmis iubilemus ei, wyliczaymy z pieniem ſerdecznym/ ták wiele rázy pokázáne nam miłośierdźie iego. A ták dźiśia vczynili ádorácyą Zbáwićielowi náßemu świeći Trzey Krolowie. Ktoro obaczyli gwiazdę wyiáchawßy z Jeruzalem/ ktora ich z domu ießcze prowadźiłá/ Gauiſi ſunt gaudio magno. Naprzod ſie vrádowáli/y z wielką ochotą poßli do Páná wyznawáiąc go zá Bogá Stworcą ſwoiego. A potym procidentes adorauerunt eum vpadßy z pokorą przed nim ná kolána podźiękowáli mu zá to/ iż im národzenie ſwoie/ á w ich oſobách wßytkim narodom zbáwienie obiáwić raczył.

Chwalimy też Páná Bogá z máiętnymi y powierzchownymi ceremoniami.

Lecz że nie wßyſcy mogą vſtámi y głoſem Páná Bogá chwalić bo ieſt śiła ludźi niemych/dla tegoż przy ſkrußonym ſercu/ſą wnetrzne ábo te powierzchowne znáki modlitwy/ iáko klęczenie na kolánach/kłániánie ſie głową do źiemie/ bicie ſie w pierśi/ rąk ſkładánie/ podnoßenie oczu ku niebu y płákanie zá grzechy. O oczách Dawid ś. powiedźiał. Sicut oculi ancillæ in manibus dominæ ſuæ, ita oculi noſtri ad Dominum Deum noſtrum, donec miſereatur noſtri. O uszách y płákániu/gdy do Páná mowił. Auribus percipe lachrymas meas. Vßymá twoimi przyimi Pánie łzy moie. Co łzy máią w vßách czynić/ ponieważ to ieſt liquor płynący/ á vßy tylko głos przyimować máią nie wodę. Odpowiáda Dawid ś. y mowi. Gdym ia powiáda płákał w potrzebie moiey do Páná Bogá/ ták iáko wyſłuchał mowy y śpiewánia moiego przedtym/ gdym ſie modlił do niego/ ták że wyſłuchał y głoſu płákánia moiego/ gdym ſerdecznie za grzechy moie płákał. Exaudiuit Dominus vocem fletûs mei. Ztąd Jeremiaaßz Prorok nápomina nas ábyśmy z płáczem zá grzechy náße żálowáli/ teśli chcemy miłośierdźia páńſkiego doſtąpić. Non taceat pupilla oculi tui, Bo ták Pan Bog ſłuchał płáczu/ iáko y mowy ábo śpiewánia naßego.

Psal. 6.

Thren. 4.

A potym rąk ſkładániem y podnoßeniem ku niebu

A że też y rękoma ſie modlimy/ świádcza o tym y Pogáńſcy Mędrcowie/ á naprzod ſam Aryſtoteles/ ktory ták do Alexándrá wielkiego w ksiąßce ſwoiey iedney piße. Deprecaturi manus in cœlum tollimus. Potym przedni Poetowie Horatius y Virgilius też nam świádcza/ iż ludźie od początku świátá mieli to we zwyczáiu/ áby modląc ſie do Páná Bogá ręce w zgore y oczy podnośili. A naprzod Horatius.

Horatius.

Cælo ſupinas, ſi tuleris manus.
Naſcente luna ruſtica Philire &c.

Potym Virgilius,

Æneid. 6

Oculus ad ſidera lætus
Extulit, & cælo palmas cum voce tetendit.

Tey ceremoniey podnoßenia rąk ku niebu/ záżywał y Moyżeß w modlitwách ſwoich/ záżywał y Abraham Patryárchá/ ktory do Krolá iednego przynoßącego ſobie vpominki ták mowił. Leuo manum meam ad Dominum Deum excelſum, poſſeſſorem cæli & terræ, quod à filo ſubtegminis, vſque ad corrigiam caligæ, non accipiam ex omnibus quæ tua ſunt.

Geneſ. 14.

Ale y Dawid ś. też czynił gdy ſie modlił/ iáko ſam o ſobie świádczy Deum exquiſiui manibus meis y nas wßytkich tego też náucza/ mowiąc. Extollite manus veſtras in ſancta, & benedicite Dominum.

Psal. 76.

Psal. 133.

Drudzy też chwała Páná Bogá rękámi/czyniąc dobre vczynki/ y rozdáiąc iálmużny/ iáko to Sálomon chwali w iedney pobożney białeygłowie/ mowiąc ták o niey Manus ſuas aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem przez iálmużne mawiáłá z Pánem Bogiem/ á Pan Bog iey odpo-

Psal. 122.

Psal. 18.

Ale płáczek zá grzechy oſobliwie.

Prouerbiorum 31.

wiádał przez vbogie żebraki/ ktorym gdy ßczodrobliwie chlebá dawálá/ vprosiłá ſobie záwßze v Páná Bogá/ czego ieno potrzebowálá. Y przeto nas do tákiegoż modlenia ſie rekomá do Páná Bogá dźiśiejſzi nápomina/ Conclude eleemoſynam in corde pauperis & hæc pro te exorabit. Gdy powiáda chceß vblagáć Páná Bogá zá grzechy twoie/ nie tylko ſie mu modl vſty/ ale też y ſercem/ y oczymá/ y rekomá. Klániay mu ſie iáko Swarcy y Odkupićielowi twoiemu/ á ofiáruy mu też vpominek z doſtátecznow twoich iáko Dobrodźiejowi ktory ćie żywi/ y karmi náświećie hoyna łáſka ſwoia/ y dáieć to wßyrko cokolwiek rozumie bydź potrzebnego ſtanowi twoiemu.

Ecclesiaſtes 29.

Psal. 6.

WTORA CZĘSC,

Iáko mamy ofiáry oddawáć Pánu Bogu.

Czemu złoto, Myrrhe y Kádźidło Trzey Krolowie ofiárowáli Pánu Iezuſowi.

TRzey Krolowie nálazßy Páná Jezuſá w iaſkieczkách w Betleem/ obtulerunt ei munera, mowi Ewángelia dźiśieyßa/ aurum, tus, & mirrham. Przez złoto/ wyznawáli go Monárchą świátá wßytkiego/ Krolem niebá y źiemie. Przez kádźidło/ wyználigo bydź Bogiem/ y Synem iednorodzonym Oycá przedwiecznego. A przez Mirrhe záśie wyználi go bydź człowiekiem prawdźiwym/ śmierći podlegáiącym/ ktoro to śmierć miał podiáć zá nas. Że tedy wiedźieli to/ iáko ludźie modrzy/ iż człowiek cokolwiek ma ná świećie/ wßytko ma od Páná Bogá/ iáko Bogu tedy wćielonemu dla zbáwienia nászego oddáli mu te vpominki/ cześćia dźiękuiąc mu iáko Dobrodźiejowi/ iż opátruie nas ná tey niſkiey źiemi/ wßytkimi potrzebámi do wychowánia należącymi; cześćia iáko Zbáwićielowi/ iż nie tylko nas ſtworzył z ßczyrey dobroći ſwoiey/ ále też ießcze gdyſmy przez grzech ná śmierć wiekuiſtą zárobili/ raczył ſie dla nas ſtáć człowiekiem/ y to ſwoie człowieczeńſtwo/ wßytkim narodom w oſobie tych trzech Krolow obiáwić.

Dion li ſtro 37.

Rzymiánie ſtárzy rok záczynáiąc pierwßego dniá Stycznia/ zwykli byli prowádźić Conſulem, á potym też Imperatorem ná Kápitolium/ to ieſt/ ná Zamek Rzymſki/ gdźie mu powinßowawßy nowego Roku/ oddawáli vpominki rozmáite/ iáko piße Dion w Hiſtoryey ſwoiey. Ale oſobliwie miedzy tymi vpominkámi oddawali mu grzywne iedne złotá. Auri obrizi ſiedmkroć w ogniu probowáne°/ y ſkopionego ták w iedne ßtuke/ żadnego naczynia z nie° nie robiąc. Jákoby chcąc rzec/ iż Ceſarz ſobie z niego da vrobić/ co mu ſie bedźie podobáło/ ieno mu ná znák poddáńſtwá przynieśćie złoto.

Stárzy Rzymiánie co rok Iowiſſowi Bogu ſwemu złoto ofiárowáli.

Swieći Trzey Krolowie Regi ſæculorum immortali & inuiſibili, zá tákie dobrodźieyſtwo/ iż ſie zá ich cząſow národźić raczył/ y obiáwić w ćiele ludźkim świátu wßytkiemu/ przynieśli złoto zá vpominek/ nie robione w naczynia iákie/ bo o tym nic Ewángelia ś. nie wſpomina; ále ták w brely odlewánc/ áby z niego kazał ſobie iáko Monárchá świátá wßytkiego/ zrobić co mu ſie bedźie podobáło. Złoto iáko wßyſcy wiećie znáczy miłość doſkonáłą/ ktora/ tym złotem máteryálnym Krolowie świeći oświadczáiąc/ poddáli ią pod nogi Zbáwićielowi; áby w przeymość ich ſercá przyiawßy/ iż pokornie padáią przed nim iáko przed Bogiem ſwoim/ vczynił z nich co mu ſie bedźie podobáło w chwałe Krolestwá ſwoiego niebieſkiego.

A że też Rzymiánie ofiarowáli y Bogu ſwoiemu Jowiſſowi Auri obrizi libram ex voto y mirrhe y kádźidło kłádli ná ołtarzu iego/ á grzywna złotá

złotá tákiego/ iákie dawáli y Cesárzom w dźień Nowego látá/ gdy ná Rzecz-pospolita wielka iaka przygodá przypádłá/ iáko o tym máia nápisano w státutách swoich/ wyznawáiac iż nie mogli sámi rady dáć Rzeczyposp: ále sie do Bogow swoich o ratunek vciekáli. Plin l. 8 cap. 16. Tunc verò præcipuè votorum locus erat, cum spei nullus esset, mowi Plinius. Tedy też y Krolowie dźisieyszy/ nowych wiekow sub lege gratiæ świátu wszytkiemu winszuiac/ Jowiszowi naywyższemu/ Jezusowi Chrystusowi złoto za vpominek przynieśli y kádźidło voto omnium populorum, gdy nie widźieli inszego rátunku do zbáwienia/ y zdesperowáli byli o prawdźiwym poznániu Páná Bogá. Oddáiac tedy solenne imieniem świátá wszytkiego vpominki/ prosza nowo národzonego Zbáwićielá/ áby świát vwolnił od grzechu/ áby narod ludzki wyswobodźił z niewoli szatánskiey/ áby nas náuczył Religiey y oddawánia prawdźiwego pokłonu Pánu Bogu/ y áby nam przysłał z nieba dáry Duchá s. ná vmocnienie sie do spráwowánia cnot świetych/ y zbáwiennych vczynkow.

Co my Chrześciá nie powinnismy Pánu Bogu o dárowáć.

A że nam Pan Bog dał dusze/ ciáło/ y te dostátki doczesne/ tedy przykładem tych Trzech Krolow świetych/ powinnismy też iemu z tych wszytkich trzech rzeczy vpominki oddáwáć/ dźiękuiacy iáko Dobrodźieiowi że nas stworzył/ y dáie nam pożywienie ná tym świecie z szczodrobliwey ręki swoiey/ y iáko Zbáwićielowi iż propter nos & propter noſtram ſalutem deſcendit de cælis, y raczył sie w ciele nászym ludzkim dźisia świátu wszytkiemu obiáwić

Naprzod dusze nasze ze wszytkiemi zmysłami cielesnymi.

A iż dusze immediatè z ręku Boskich bierzemy/ przeto też immediatè onemu sámemu/ wszytkie zmysły náse/ wszytek rozum/ y wszytkie síły zá vpominek oddáć powinnismy. A to będźie złoto nasze/ ieśli to ochotnie/ y z miłości przeciwko Stworcy swoiemu czynić będźiemy.

A. potym dostátki nász. ktore z hoyney ręki iego bierzemy

Mirrhá zásie będźie/ kiedy námietności ciáłá nászego vmartwiemy postem/ dyscyplina/ włosiennicą/ y vwadániem nátwarz przy goracey modlitwie do Zbáwićielá nászego/ ktora iáko pachniące kádźidło stánie przed miesstatem iego/ według żadánia Dawidá ś. Dirigatur Domine oratio mea ſicut incenſum in conſpectu tuo.

Dostátki potym wszytkie dáie nam Pan Bog terra mediante, bo ziemiá nam dáie zboża/ owoce y legominy rożne ktorymi żyiemy. Ziemiá nam żywi owce/ woły/ ptástwá/ ryby/ y zwierzetá rożne/ ktorych y do pokárinu nászego/ y do odźiewánia sie potrzebuiemy. Ziemiá nam rodźi kruszce/ y kámienie rożne/ ktorymi sie zdobimy. A z tych wszytkich powinnismy Pánu Bogu iáko Dobrodźieiowi swoiemu miłośiernemu vpominki oddawáć/ iuż nie immediate do reku iego świetych/ iáko dusze y serce nász/ ále mediantibus alijs, to iest/ vel per manus pauperum, vel per manus Sacerdotum. Ztad to w Kościele Bożym vchwalone sa dźieśięciny/ ofiáry y iálmużna/ iż ábo bliźniego rátuiac/ ábo dom Páński zdobiac/ pomnażamy chwałe Boską ábo przez vstá vbogich/ ábo przez vstá kápłanow. Czego áby nas byli świeci Trzey Krolowie/ náuczyli/ á to dźis Apertis theſauris ſuis obtulerunt ei munera.

Náuká. duchowna iáko nie mamy skárbow cnot świetych, y dobrych vczynkow nászych otwierác ie ma przed sámym Pánem Bogiem.

Ale czemu to słowko położył Ewángelistá ś. Apertis theſauris ſuis. A zá nie mogli tey polityki záżyć/ áby byli pierwey skrzynki swoie pootwieráli/ y dobyli z nich vpominkow ktore Pánu nieśli/ nie dopiro sie przed Pánem z rzeczámi swoimi rozkładáiac. Wiećie ten zwyczay/ gdy ná weselu miedzy stany zacnymi/ vpominki Pániey młodey oddáia/ ábo też nowo koronowánemu krolowi ná znák poddáństwá dáry rozmáite Pánowie y miásstá przynoszą/ tedy pierwey sie tám z sługámi ná stronie rozmowia/ y iáko te vpominki z rak ich wźiawszy sámi Krolowi máia præſentować/ przygotuia/ nie dopiro ich dobywáia z pudeł przed Krolem ktory ná máiestaćie siedźi.

A o tych Trzech Krolách piszą/ że to ieszcze byli Medrcowie/ á niewiedźieli tego zwyczáiu/ iż nie dopiro trzebá otwierác skrzynki/ ábo puzdrá kiedy vpominki Krolowi nád krolmi świetemu oddawáć przyszło/ ále przedtym przygotowáć sie było trzebá? Czemuż ie tedy zá ták niepolityki Ewángelistá świety policzył/ y ná pisał że dopiro

przed

przed nim otworzyli vpominki swoie y oddawáli mu ie?

Temu Chrześćiánie moi/ iż go przyznawáli byoś Bogiem. A kto Bogu vpominki oddáie/ nie ma ich pierwey ludźiom vkázować/ áby sie nie vniosł prożna chwała/ á potymby nie były iuż mile Panu Bogu. Bo coś miał mieć zá nie nagrode od Páná Bogá/ żeś to iemu ſámemu tylko ofiárował/ to miáſto możiecznego przyiścia/ twarz ći gniewliwa Pan Bog vkaże/ iżeś ſie z tym przed świátem wßytkim pierwey popiſował/ y za nagrode ludzkiey pochwały ßukał. Przetoż ſám nas Zbáwićiel naucza/ ábyſmy ſie przed ludźmi nie popiſowáli/ gdy co dobrego czynimy. Neſciat ſiniſtra tua, quid faciat dextera tua.

Matth. 6.

Ezechiel/ Krol Judzki/ kochány ſługá Boży w ſtárym Zakonie/ iáko czytamy w kśięgách Krolewſkich/ gdy do niego przyiechali z vpominkámi poſłowie krolá Bábilonſkiego/ chcący ich vczćić/ y popiſáć ſie też przed nimi z dostátkámi ſwoimi. Oſtendit eis domũ aromatum, & aurum & argentum, & pigmenta varia, vnguenta quoq; & domum vaſorum ſuorũ, & omnia quæ habere poterat in theſauris ſuis. Vkazał im powiáda wßytek ſtarb ſwoy pieniądze/ ſłużbe/ obrázy/ ápteke/ diſtillatorium, ßáty/rynßtunki/ y obićia cokolwiek ieno miał w domu swoim drogie. Alić do niego natychmiaſt wyprawił Pan Bog/ poſłá ſwoiego Jzáiaßá Proroká/ ktory ták mu powiedźiał legácyą od Páná Bogá. Ponieważeś ſie popiſował ſkárbámi twoimi przed ludźmi pogáńſkimi/ ktore ſkárby przodkowie twoi zgromádźili byli zá ſáworem Boſkim/ ná ozdobe y ſławe narodu Zydowſkiego/ átoż przyido te czáſy/ kiedy ći nieobrzezáńcy náſtąpiwßy z woyſki/ zábiorą to wßytko y záwiozą do Bábilonu/ á náwet y ſyny twoie wezną w niewolą y poczynią ich trzebincámi w pokoiu Krolá Bábiloń-

4. Reg. 20. Jáko Pan Bog ſkarał Krolá Ezechiáſza do ſłatki ſmu ie przed wſzystkiemá dostátkámi poſłáno wał.

ſkiego Auferentur omnia quæ ſunt in domo tua. Co ſie záraz zyśćiło na ſynie iego Mánáſſeśie ktory po nim náſtąpił był ná Krolestwo.

Przeto nas Chryſtus pan náucza y vpomina/ ábyſmy ſkarb vczynkow dobrych náſſych mieli wzámknieniu/ á nie popiſowáli ſie nim nieprzedkim/ áby ſnać nieprzyiaćiel duſßny náſtąpiwßy z woyſki ſidel ſwoich/ nie zábrał go wſpoł y známi do Bábilonu piekielnego. Tu autem cum oraueris intra in cubiculum tuum, & clauſo oſtio, ora patrem tuum in abſcondito: & pater tuus qui videt in abſcõdito, reddet tibi. Nie nárzekay ná ryby kiedy pościsß/ ſed vnge caput tuum, & faciem tuam laua. Nie vſkarżay ſie żeś ſiłá wydał ná vbogie/ żeć nic w mießku nie zoſtało ná wino. Deprædari enim deſiderat, qui theſaurum publicè portat in via. Bo ták pochwała ludzka vniesieß ſie/ y bedźieß ſie ćießył z tego/ że ćie ludźie beda mieć zá świątobliwego/ y wielkiego iálmużnikà. A tym czáſem Auferentur omnia, wßytke zaſługe twoie ſtráćiß w niebie/ á ćiebie z cnot świętych obnażonego duſßny nieprzyiaćiel weźmie w niewolą ſwoie.

Matt. 6.

S. Greg: Hom: 12. in Euag.

Przetoż ſłuchácze moi ßukaymy z pilnośćią Zbáwićielá náßego cum Maria matre eius, przykładem tych Krolow świętych; á nálażßy oddaymy mu pokłon z pokorą/ ze ßczerego ſercá/ á potym iákiekolwiek vpominki dobrych vczynkow możemy mieć/ nie vkázuiąc ſie z nimi ni przedkim z ochotą oddaymy. A ſtáraymy ſie/ ábyſmy przedeń nie ládáco przynoſili/ iáko przed Bogá ſwoiego y Páná niebá y ziemie: ále złoto miłośći goracey/ kádźidło modlitwy vpokorzoney/ y myrrhe namiętnośći náßych vmartwionych. A ták otrzymamy zá to/ tu ná świecie láſke iego świętą/ á po śmierći żywot wieczny/

Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O obiáwieniu Boſtwá Páná Chryſtuſowego.

Cum natus eſſet Ieſus in Bethleem Iuda in diebus Herodis Regis, ecce Magi ab orienté venerunt Hieroſolymam. *Matth. 2.*

Dla wſzech przyczyn Kośćioł ś. obchodźi ſwięto dźieyſze y v powſzyſtkźi

Z trzech miar vroczyſtość świetá dźiśieyßego w kośćiele náßym Kátholickim ieſt ſławna. Naprzod/ iż dźiś obchodźimy pámiątkę oddánia pokłonu y vpominkow Zbáwićielowi náßemu/ imieniem wßytkich narodow pogáńſkich/ przez ręce świętych trzech Krolow/ Káſprá/ Màlchrá/ y Báltházárá. Potym/ przypominamy ſobie początek/ y poſtánowienie krzſtu świętego/ ná omyćie pierworodnego grzechu/ ktorego Chryſtus P. ná ſobie nie máiąc/ áby ten Sákrament poświęćił y nam go zálećił/ ſam naprzod chćiał bydź od Janá ś. w Jordánie okrzczony. A nákoniec wſpominamy ſobie dźiśia/ początek cudow Zbáwićielowych/ iáko pokázuiąc moc ſwoie Boſko w śmiertelnym ćiele/ ktore ná ſie dla zbáwienia náßego przyiął/ napierwßę cudo vczynił w Kánie Gálileyſkiey ná weſelu/ wodę w winо przemieniwßy. Per hæc ergo miracula Chriſtus Dominus Redemptor noſter, oculis ſe voluit reuelare mortalium quatenus inuiſibilis eius diuinitas, quæ latebat in homine, in opere non lateret. Dla tego powiáda Biſkup ś. Máximus/ te trzy cudá Páńſkie kośćioł ś. oraz dniá dźiśieyßego przypomina/ iż wßytkiemi tymi trzemá rzeczámi zárownie Zbáwićiel náß/ zákryte w ćiele ludzkim Boſtwo ſwoie święte/ śmiertelnym oczom náßym obiáwić raczył. A ztąd święto dźiśieyßę Greckowie názwáli Epiphánia/ to ieſt obiáwienie/ iż złączoną nátúrę ſwoię Boſko z nátúrą náßą podłą ludzką/ przez te trzy cudá Chryſtus Pan świátu obiáwił. Bo gdy wßyſcy widźieli go być człowiekiem podobnym nam drugim ludźiom/ żaden ták z Żydow/ iáko y z pogán; ták z vczonych iáko y z proſtych; poiąć tego rozumem ſwoim nie mogł/ ieśliże w tym dźiećiątku ieſt zákryte Boſtwo/ ktore ná niebie pánuie/ á źiemię ma zá podnożek nog ſwoich. Dopiero trzey Krolowie przyßedßy z vpominkámi/ wyznawáli go zá Bogá gdy ná twarzy ſwoie przed oblicznośćią iego vpádli. Dopiero Janowi ś. z niebá przy krzćie powiedźiáno. Hic eſt filius meus dilectus in quo mihi bene cumplacui. Dopiero zgromádzeni ná weſele ludźie obaczyli iż to nie ludzkiey mocy dźiło/ przemieniáć ſłowem iednym/ ſubſtáncye rzeczy przyrodzonych/ y czynić wino z wody wemgnieniu oká.

Czemu święto dźiśieyße zowią Epiphánia.

S. Maximil. Hó 1. de Epiphania.

Má dźiśieyßym tedy kazániu krotko vważáć będźiemy/ czemu przez te trzy cudá/ to ieſt/ przez pokłon trzech Krolow/ przez przyięćie krztu od Janá ś. y przez vczynienie winá z wody/ Chryſtus Pan chćiał świátu Boſtwo ſwoie święte obiáwić.

Afferte Dño gloriã & honorẽ, afferte Dño gloriã nomini eiꝰ. Oddayćie pokłõ ſłuchácze moi imieniowi Boſkiemu/ á bądźćie ćierpliwymi proßę. Pſal. 28.

PIERWSZA CZĘSC.

Iáko przez Trzy Krole, Chryſtus Ieſus, obiáwił świátu Boſtwo ſwoie.

Ieśli

Proczy ſłość świe ta Trzech Krolow, złoczenie ſtowá prze dwiecznego wćielo nego z ko ścioł iego ś znáczy; na ktorym to poſłubie niu, zapro ſzeni gośćie nowym winem ſa czę ſtowáni.

JEśli ktore świeto miedzy vro-
zyſtośćiámi kośćielnymi wie-
ſſa radość nam przyniosło/
Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iáko świeto dźiśieyſſe. Dźiś áboviem Zbáwićiel náſſ ſtawſſy ſie przed kilka dni prawdźiwym człowiekiem/ boſtwo ſwoie świátu obiáwił/ gdy przez gwiazde cudowną/ y nigdy nie widána na niebie/ z tak dálekich kráiow/ y z rożnych narodow/ oraz trzech Krolow do siebie záwołał. y kazał im vpadáć przed ſobą/ iáko przed ſynem iedno rodzonym/ y przedwiecznym Bogá Oycá Wſzechmogącego; y kazał ſobie vpominki tákie oddawáć/ ktoreby go oraz/ y Bogiem/ y człowiekiem prawdźiwym/ y Krolem świátá wſzytkiego znáczyły. Dźiś zakryta świátu táiemnice y żadnemu z Oycow świętych nie obiáwiona/ przed oczymá wſzytkiego narodu Zydowſkiego wypełnił/ gdy odrzućiwſſy niewdźięczną ich Synágogę Stározakonną/ nowy ſobie kośćioł z narodow pogáńſkich założył. A iáko drugi Aſwerus wygnawſſy z páłácu ſwoiego pyſſną Wáſty Krolową pokorną Eſter z niewoley oſwobodzoną zá oblubienicę ſobie obrał. Dźiś ſłábego wzroku/ y płáczących oczy Lia/ nowy Jakob/ Chryſtus Jezus wzgárdźiwſſy/ ślicznę Rachel/ to ieſt/ Eccleſiam ex Gentibus congregatam & gratia cæleſti ornatam do tożnice ſwoiey w prowádźił/ y rożnymi duchá ś. dárámi ozdobić raczył. Dla ktorey nie czternáśćie lat/ iáko ſtáry on Pátryárchá ſłużył/ ále trzydźieśći lat y pułczwártá/ ſerui formam accipiens, dla iey zbáwienia prácował. Dźiś niebieſki on oblubieniec/ wſzytkich wiernych duſſe/ omywſſy w Jordanie krwie ſwoiey przenadrożſſey/ przy obrzezowániu wylaney/ zá oblubienicę ſobie poſłubił/ y wino ná te gody z wody vczynił/ z y vpominkámi drogimi/ iáko Krol nád Krolámi Krolow do siebie záprosił.

Ioan. Oſor. Cõc. in Epiphania.

Przyczyny rádośći dźi śieyſſego świętá.

Ráduie ſie tedy z tego związku dźiśia kośćioł powſzechny Słuchácze moi y dźięki zá tákie dobrodźieyſtwo Zbáwićielowi ſwoiemu oddáiąc/ śpiewa ná Laudes Antyiphonę táką. Hodie cæleſti ſponſo iuncta eſt Eccleſia, quoniam in Iordane lauit Chriſtus eius crimina: currunt cum muneribus Magi ad Regales nuptias, & ex aqua facta vino lætantur conuiuæ. Dźiś powiáda niebieſki oblubieniec/ złączyć ſie z kośćiołem ſwoim/ wſzytkich narodow co ich ná świećie do zbáwienia záwoławſſy/ ktorym ná omyćie grzechu pirworodnego/ dał Sákrámenť krzćiś. ſam naprzod w Jordanie przez Janá ś. okrzćiwſſy ſie. Pośpieſſáło tedy Krolowie z vpominkámi ná to weſele krolá niebieſkiego/ á wſſyſcy wezwáni do żywotá wiecznego/ piiąc to ſłodkie wino ſłowá Bożego/ z wody niezná-
mości Twórce ſwoiego vczynione śpiewáią weſołe Alleluia, dźiękuiąc mu bez przeſtánku/ iż ich w ćiemnośćiách grubego bálwochwáſtwá mieſſkáiących/ świátłem Ewángelicy ſwoiey oświećić raczył. Alijs enim generationibus non eſt agnitum myſterium hoc, Gentes eſſe cohæredes, & incorporales, & comparticipes promiſſionis eius in Chriſto Ieſu. Sitá ábowiem wiekow przeminęło y tak wiele pokolenia narodu ludzkiego pomárło/ mowi Páweł ś. a nie byłá im tá táiemnicá obiáwiona/ iż niegdy Pogáńſkie też narody miały być vczeſnikámi chwały niebieſkiey/ y ſpodźiedźicámi Chryſtuſá Jezuſa/ w cłonki ciáłá iego policzonymi. Sam dźień dźiśieyſſy był tak ſzczęśliwym/ iż weń nas wſzytkich do zbáwienia zawołano/ iż pogáńſkich narodow krolom/ Boſtwo złączone z człowieczeńſtwem obiáwiono/ iż w ich oſobách świátu wſzytkiemu nieſpodźiewáną łáſkę y nie wyſłowione dobrodźieyſtwo pokázano/ że oni imieniem wſzytkiego kośćioła oblubieńcowi niebieſkiemu wiárę poſłubili/ pokłon oddáli/ y poddáńſtwo przez ofiárowánie vpominkow wyználi. A potym tak Zydom iáko y pogano tym przez ktorych gránice iáchali/ iáko też y ſwoim poddánym przepowiádáli/ iż widźieli Bogá w ćiele ludzkim w Betleem národzonego/ ktorego im gwiázdá znáczyłá/ zá vkázániem y obiáwieniem Anyelſkim. Vſtáwnie bowiem pátrząc ná gwiázdę/ widźieli w niey dźiećiątko máluſkie krzyż w reku ſwoich trzymáiące. A gdy gwiazdá nád ſtopa ono ſtánęłá w ktorey był Chry-

Eph. 4

Chriſoſt. Num. 14

ſtus

ſtus Jezus/ náleźli ono dźiećiątko ktore w gwiaźdźie widźieli ná łonie Náświętßey panny Matki iego/ iáko Ewángeliſta ś powiedźiał Inuenerunt puerum cum Maria Matre eius.

Od tego cżáſu tedy pogánie ktoſzy vwierzyli w Chryſtuſá oſtali ſie gens ſancta populus acquiſitionis. Ktorych Chryſtus Jezus przez te świete Trzy Krole de tenebris vocauit in admirabile lumen ſuum. Qui aliquando non populus Dei/ & qui non conſecuti miſericordiam, nunc autem miſericordiam conſecuti. Pierwey ábowiem wßytko ſerce ſwoie ſkłonił był Pan Bog do ſámych Żydow/ y miał ich zá luo ſwoy wybrány/ V nich cuda cżynił przez proroki y Kapłány. Onym żakon ſwoy dał przez Moyżeßa/ y Aroná. Z ich krwie chćiał ábyſie ſyn iego przedwieczny národźił człowiekiem. Lecz gdy widźiał że tego dobrodźieyſtwá iego byli niewdźięczni/ y Jezuſowi panu w Bethleem národzonemu pokłonić ſie niechćieli/ nápomniał ich pierwey przez te Trzy Krole z dálekich krain przez gwiazde do Jeruzalem przywiedźionych/ vt Sacerdotes à Magis interrogati, vt Chriſtus naſceretur, inexcuſabiles fierent de aduentu eius, mowi Hieronym ś. A gdy ſie obaczyć niechćieli odrzućił ich oo ſiebie/ y onym Trzemá Krolom nie kazał ſie wracác do Heroda/ pogány ná ich mieyſce do miłoſierdźia ſwoiego przyiąwßy.

Lecz cżemuby tych Trzech Krolow świętych Ewángeliſtowie Páńſcy zwáli Medrcámi/ a nie Krolámi/ dwie tego przyczyny tłumácze piſmá ś. dáią. pierwßa/ iż mądrość zacnieyßa ieſt nád krolestwo iáko Salomon powiedźiał. Præpoſui ſapientiam regnis & ſedibus, & diuitias nihil eſſe duxi in comparatione illius. A druga/ iż iáko przed ſłońcem wßytkie gwiazdy gáſną/ ták przed Chryſtuſem Pánem/ ktory ieſt Krolem nád Krolmi/ wßyſcy Krolowie nic nie ſą/ y Krolámi zwáć ſie nie mogą. In capite eius diademata multa, & habet in veſtimento, & in fæmore ſcriptum, Rex Regum & dominus dominantiũ, iáko widźiał Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. A Dawid ś. ießcze przedtym dawniey powiedźiał w pſalmie ſwoim/ Deus magnus Dominus & Rex magnus ſuper omnes Deos. Lubo tedy ći Medrcowie prawdźiwie byli krolámi/ iáko Leo ś. Athánáſius/ Tertulliánus/ y Auguſtin ś. z Kościołem powßechnym trzymáią/ Ewángeliſtá ś. iednák wołał ich Magos ábo Medrcámi przy Chryſtuſie Pánu názwáć/ á zwłaßcżá że byli w gwiazdárſkiey náuczе biegłymi/ iáko Leo ś. powiáda/ niżeli Krolámi/ ktorzy z doſtátkow raczey niżeli z náuki chełpić ſie zwykli. Lecz iákoby przez przyięćie krztu od Janá ś. Chryſtus Pan świátu Boſtwo ſwoie obiáwić raczył/ krotko námienięmy.

Czemu Trzech Krolow zowią Medrcámi.

Sapié 7.

Czemu Chryſtus P. narod Zydowſki odrzucił.

Apoc. 19

Lib. 1. cõment. in c. 2. Mat

Ser. 4. Epiphan

Psal. 94.

WTORA CZĘSC,

Iáko przez okrzczenie ſię od Janá świętego w Iordanie Chryſtus Pan Boſtwo ſwoie świátu obiáwić raczył.

Wtory ſpoſob obiáwienia Boſtwa Pana

SNádnie káżdy zrozumiec może/ iáko Chryſtus pan okrzćiwßy ſie w Jordanie Boſtwo ſwoie ś. świátu obiawił. Abowiē gdy Jan ś. ták wielu do ſiebie Zydow przychodzacych krzćił w Jordanie/ tedy tez miedzy niemi przyßedł był y Chryſtus Jezus/ ktorego gdy Jan ś. okrzćił niebio-

Chryſtuſowego przekrzeſt rzeſtniony w Jordanie

niebioſá ſie otworzyły / y Duch ś. w oſobie gołębice oſtapił náJezuſá Páná/ Marth. 3. y głos był do tego ſłyßány. Hic eſt filius meus dilectus, in quo mihi complacui. A te niebioſá otwárte y Duchá ś. w oſobie gołębice/ nie tylko Jan ś. ſam widźiał/ y głos z niebá ſłyßał/ ále widźieli y drudzy/ y ſłyßeli to dobrze/ że go Bog Oćiec Synem ſwoim názwał. Toć tedy łátwie domyślic ſie mogli iż Chryſtus Jezus był Bogiem/ á zwłaßcza gdy go ießcze Jan ś palcem vkazuiąc mowił. Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi. A było tám tákich co to ſłyßeli gromádá nie mála/ bo ták Ewángeliſtá ś. mowi. Tunc exibat ad eum Hieroſolima, & omnis ludæa & omnis regio circa Iordanem.

Tym tedy cudem/ iż ſie niebo otworzyło/ y Duch ś. nád iego głowa był widźiány/ y głos Bogá Oycá ſámego był ſłyßány/ Chryſtus Jezus pokazał świátu prawdźiwe Boſtwo ſwoie/ będąc tu ná ziemi prawdźiwym człowiekiem. A kto zbáwienia potrzebuie/ te oſobliwie dwie rzęczy w Chryſtuſie Pánie wyznawáć powinien/ iż ieſt Bogiem oraz y człowiekiem prawdźiwym/ non commixtionem paſſus neque diuiſionem, mowi Athánázy ś. w iedney oſobie dwie nátury w ſobie zámykáiąc/ ták cudownie/ że ſie áni dźiela miedzy ſobą/ áni łącza wzáiemnie. Pięknie Leo ś. to vważáiąc mowi. Hoc eſt quod iuſtificat impios, hoc eſt quod ex peccatoribus facit ſanctos, ſi in vno Domino noſtro Ieſu Chriſto, & vera Deitas, & vera credatur humanitas. Deitas qua ante omnia ſecula in forma Dei æqualis eſt Patri: Humanitas, qua nouiſſimis diebus in forma ſerui vnitus eſt homini. To ieſt/ powiáda/ co ludźi czyni ſprawiedliwymi/ y grzeßnych świętymi/ áby wyznawáli ſtałym ſercem y vſty/ iż w Chryſtuſie Pánu ſą dwie bárzo rożne miedzy ſobą nátury/ Boſka przedwieczna/ y ludzka zá czáſow przyięta/ w iednęż oſobę rázem/ dla zbáwienia náßego złączone. Oczym Kościoł ś. śpiewáiąc mowi. Deus homo factus eſt, id quod fuit permanſit, & quod non erat aſſumpſit.

Dwie nátury nie dney oſobie P. Chryſtuſowey, Katholicy wyznawamy.

S. Leo ſerm: 4. Epiphan.

Weſeli ſie tedy Mátká náßá Koścół ś. iż Chryſtus Pan ſtawßy ſie dla nas człowiekiem/ Boſtwo ſwoie świátu obiáwił/ przez Trzy Krole ś. ktorzy idąc ze krwi Bálaamá Proroká wiedźieli czás przyścia Páńſkiego ná świát z Ducha Prorockiego/ y przeto zá oznáymieniem Anyelſkim/ y zá obiáwieniem gwiazdy pokłonili ſie mu/ nátych miaſt iáko Bogu prawdźiwemu/ ktorego potym y głos Oycowſki z niebá oznáymił nam bydź Bogiem prawdźiwym/ iáko mowi ś. Grzegorz Názyanzenſki. De cœlo teſtimonium defertur Inde enim erat ille, cui teſtimonium perhibetur. Z niebá powiáda o Chryſtuśie Pánu dáia świádectwo/ bo też z niebá przyßedł był ná ten świát/ y ſtawßy ſie człowiekiem okrzćił ſie w Jordanie/ vt & vertęrem Adam ſepeliat in aquis, & vt per hæc ſanctificętur aquæ Iordanis: vt ſicut erat Spiritus & Caro ita & his, qui baptizandi erant in ſpiritu & aqua ſanctificationis ſucceſſio tradęretur.

Przyczyná dla czego Chryſtus P. chciał być obrzczony od Ianá ś.

Dla dwu powiáda przyczyn Chryſtus Jezus okrzćił ſie w Jordanie. Naprzod/ áby pierwßego Rodźicá náßego Adámá nieprawość/ vtopił ná wieki woney byſtrey wodźie. A potym áby nam poświęcił Sákrament Krztu świętego ktory nam niebo otwiera/ y forte do Oyczyzny ſtráconey. Czego znákiem przy krzćie iego niebo było otwarte. A że też przy krzćie bywamy pomázáni ná krolеſtwo niebieſkie/ dla tego y Duch ś. przy ſtánowieniu Krztu przez Zbáwicielá náßego/ widomie ſie nád głowa iego Boſka vkazał/ ktory nas ma pomázáć y poświęcić ná dźieddźictwo niebieſkie. Nákoniec że wßyſcy ktorzy myznawamy Boſtwo Zbáwicielá náßego/ mamy przezeń bydź ſynámi Bożymi/ dla tego też y przez te ſłowá. Hic eſt filius meus dilectus, obiáwiono nam do wierzenia/ iż Chryſtus Jezus ieſt Synem przedwiecznym Bogá Oycy ſwoiego: á my populus eius & oues paſcuæ eius, ktorym dał władzą filios Dei fieri.

Orat. in sącta lumina.

vmárł ábowiem zá nas ná krzyżu/ y krew ſwoie nápoły z wodą z boku ſwoiego wytoczywßy/ omył nią wßyckich nas z nieprawośći náßych. Semetipſum tradidit pro ea, vt illam ſancti

sanctificaret, mundans eam lauacro aquæ in verbo vitæ, vt exhiberet sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam, aut rugam, aut aliquid huiusmodi, sed vt sit sancta & immaculata. Ephes. 5.

Omył nas/ powiáda Páwel ś. Chryſtus Jezus/ y w Jordánie ſtrzeſł ś ſtanowiąc/ y we krwi ſwoiey przenadroższey/ ná Krzyżu wiſząc; áby kościoł iego/ toieſt/ zgromádzenie wiernych/ było czyſte od wſzelkiey nieprawości/ nie maiąc żadney zmazy ná ſobie; y áby było godne pochwały/ żyiąc we wſzelákiey świątobliwości. Ktorey/ abyſmy tym lepiey y prędzey wierząc wen doſtąpili/ chćiał nam y trzećim cudem odmieniaiąc wodę w wino Boſtwo ſwoie świete obiáwić.

TRZECIA CZĘSC,

Iáko wodę przemieniáiąc w wino Chryſtus Iezus, Boſtwo ſwoie obiáwił.

Trzeći ſpoſob obiáwienia Boſtwa Páná Chryſtuſowego.

OBiáwiwſzy Chryſtus Pan Boſtwo ſwoie ś. Trzema Krolom/ y Pogánom przez nich wſzytkim/ obiáwił potym Janowi ś. y w piśmie vczonym Żydowſkim Rabinom/ ktorzy Jana ś. náwiedzáli/ y ſłuchali Kazánia iego/ táko świádczy Máttheuſz ś. Videns autem multos Phariſæorum, & Sadducæorum venientes ad Baptiſmum ſuum, dixit eis. Genimina viperarũ, &c. Obiáwił teraz trzeći raz Vczniom ſwoim/ y ludowi poſpolitemu/ gdy w Kánie Gálileyſkiey na weſelu będąc wodę w wino obroćił. Ktorym to cudem ták wielu do podźiwienia przywiodł/ iż ſpoſobu żadnego nie náyduiąc/ tákoby to przyrodzonym obyczáiem mogł iedne ſubſtáncyą w drugą odmienić/ przyznáć mu to musieli/ iż Boſka moca to vczynił/ y ieſt Bogiem práwdźiwym/ lubo w śmiertelnym ćiele. Matt. 3. Ioan. 2. Hoc fecit initium ſignorum Ieſus in Cana Galileæ: & manifeſtauit gloriam ſuam: & crediderunt in eum diſcipuli eius.

Przed przyśćiem Páná Chryſtuſowym ná świát/ świát był pełen wody/ to ieſt/ grzechow. Eramus natura filij iræ, per deſideria carnis noſtræ, ktore grzechy woda też Pan Bog karał/ potop ná wſzytek świát przepuściwſzy. Lecz ſkoro nowy Noe winnicę naſzczepił/ y powiedźiał o ſobie/ że ia ieſtem Vitis vera, ták zárázem wodę w wino przemienił/ á nas ſyny gniewu/ zá ſyny ſobie przyſpoſobił/ y ſpełnił nam obietnice przez Joelá Proroká powiedźiáne. Filiæ Sion exultate, & lætamini in Domino Deo veſtro, quia dedit vobis Doctorem iuſtitiæ, &c. Et implebuntur areæ frumento & redundabunt torcularia vino. Ioan. 15. Ioel. 2.

Iáko wodę w wino przemieniáiąc Chryſtus Iezus Boſtwo ſwoie obiáwił.

Duſze nabożne/ ktoreśćie ſa przeznáczone do Syonu onego niebieſkiego/ ráduyćie ſie w Pánu Bogu waſzym/ bo wam dał náuczyćielá ſprawiedliwości/ ktory was karmić będźie ſtołem ſwoim Boſkim/ y vczyni wam ſtoł obfity Ciáłá y Krwie ſwoiey przenadroższey/ ktorego zażywáiąc vweſelićie ſie ná wieki iáko winem nadroższym/ y zápomnićie boleści ſercá wáſzego dla popełnioney niepráwości. Przetoż Date ſiceram mœrentibus, & vinum his, qui amaro ſunt animo: bibant, & dolorum ſuorum non recordentur. Wy powiáda/ kápłáni ktorzy maćie kluczе do piwnicy moiey/ dawayćie winá zbáwienney náuki doſtátkiem frásobliwym około zbáwienia ſwoiego/ y płáczącym zá grzechy ſwoie/ áby wpiwſzy ſie miłośćią Bożą/ zápomnieli boleści ſwoich. Powiedźćie ludźiom w niepráwościách leżącym/ iż dźiśia trzeći raz iuż Boſtwo ſwoie Chryſtus obiáwia/ gdy cu-

vweſelił nim duſze naſze.

dá moca swoia niebieska czynić poczyna/ gdy wodę w winо obráca/ gdy grzeßniki w spráwiedliwe odmienia/ gdy sie z dußa nabożna laczy/ y bierze ia sobie zá oblubienice.

Trzi łáskę gody Chrystus Pan na świecie od práwował

Abowiem gdy sie Zbáwićiel náß narodzić raczył/ ná ten czás pierwßе gody świátu vczynił/ gdy z máiestatu swoiego Bostkiego estopiwßy/ w żywocie przeczystey Pánny Máryey dźiewięć mieśiecy odpoczywał. A potym z iey żywotá bez nátußenia iey pánieństwá/ tanquam sponsus procedens de thalamo suo. Náture náße ludzka poślubił sobie zá oblubienice/ y złączył ia niewypowiedźianym sposobem z náturą swoią Bostą w iedney osobie.

Drugie gody Zbáwićiel świátu vczynił/ gdy w osobie Trzech Krolow/ wßytkie narody pogáńskie do zbáwienia pociągnął/ czyniąc sobie z nich kościoł swoy święty iako iedno ciáło/ z rożnáitych członkow/ miłośćia Bożą złożone. A ten Kościoł sobie poślubił zá oblubienice/ y zan vmrzeć raczył/ omywaiąc go z nieprawości krwią swoią przenadrożßą/ ktora zá nas ná krzyżu wylał.

Trzecie nakoniec gody mowi Augustyn ś. vczynił Chrystus Jezus/ gdy sie z káżdą dußą sprawiedliwą złączył/ y poślubił ia sobie zá oblubienice/ omywaiąc ia z nieprawości wodą krzstu ś. ktory dźiś postánowić raczył. Effundam super vos aquam mundam, & mundabimini ab omnibus inquinamentis vestris, y przyozdabiáiąc ie dárámi Duchá ś. rożnáitymi/ ktore sie przez winо dźisieyßе znácza.

Ezechiel. 36.

Mowi tedy oblubienicá Chrystusowa/ to iest/ nátura náßá ludzka z Bostwem iego złączona/ ábo też Kościoł święty powßechny/ ábo nákoniec dußá spráwiedliwa. Introduxit me Rex in cellam vinariam, ordinauit in me charitatem. Krol niebá y źiemie w prowádźił mie do skárbnice dárow swoich niebieskich/ ktore iáko winо nadoskonálßе/ vwesela serce moie/ y táka zadźił we mnie miłość/ iż go ná wieki opuścić nie mogę; iáko go opuściłá Synágogá Żydowska/ y lud on iego wybrány. Ná ktora przez Ozeaßá Proroká vskarżáiąc sie/ ták do nich wßytkich mowi. Iudicate matrem vestram iudicate, quoniam ipsa non vxor mea, & ego non vir eius. Auferat fornicationes suas à facie sua: ne forte expoliem eam nudam, & interficiam eam sitі. Wy sámi Żydźi/ sądźćie bożnice swoie/ ktorey ia niechcę wiecey mieć záoblubienice/ y oná mię iuż nie będźie miałá zá oblubiencá/ bo niechce poprzestáć cudzołostwá swoiego/ bálwánom drewniánym kłániaiąc sie/ y żyiąc Pogáńskim sposobem w niepráwościách rozmáitych. Niechże sie wczás vpámięta/ á powroci sie do mnie Bogá swoiego/ poki sie nie rozżarzy zápalczywość moiá/ y poki od niey nie odbiorę wßytkich dárow y łáski moiey niebieskiey/ bez ktorey trwáć nie będźie mogłá/ y zginie ná wieki.

Ozeæ. 2.

Nierupámiętała sie przećie Synágogá potym nápomnieniu/ y Żydźi co raz zakonu odstępuiąc po trosze/ obrocili sie w Sykofánty y w obyczáie pogáńskie. Zaczym Chrystus Pan/ przyßedßy na świát/ gdy nie był od nich przyięty iáko Bog/ odrzucił ich od oblicznośći swoiey. A nas pogan do siebie powoławßy/ tymi troistymi godámi vweselił/ y obiáwił nam Bostwo swoie ś. A naprzod przy narodźeniu swoim/ obiáwił Żydom przez Anyoły/ y Pastußki. Potym przy odbierániu pokłonu od Trzech Krolow obiáwił przez gwiazdę y przez vstá kápłanow Żydowskich/ ktorzy przed Herodē zgromadzeni przy obecznośći Trzech Krolow powiedźieli iż sie Messyaß miał narodźić w Betleem/ według proroctwá Micheaßowego. Et tu Bethleem terra Iuda, nequaquam minima es in Principibus Iuda: ex te enim exiet dux, qui regat populum meum Israel. Nakoniec obiáwił moc swoią Boską przy krzćie w Jordanie/ gdy nań Duch ś. widomie z niebá sstąpił. A potym też w Kánie Gálileyskiey gdy pierwßе cudo vczynił/ wodę przemieniwßy w winо.

Mich. 5. Matth. 2.

Renouamini ergo fratres spiritu mentis vestræ, mowi Páweł ś. á zá ták wielkie dobrodźieystwo/ iż sie dla nas człowiekiē sstáć raczył/ y Bostwo swoie nam dárował/ nie przestáiąc: Zbáwićielowi náßemu dźiękuymy. A że duße náße omywßy krwią swoią przenadrożßą poślubić sobie zá oblu-

Zawár. dźiałá Żydowska złość przyczyna, iż ich Chrystus P. po świecie rozsypał odrzuciwßy odtáłd swoiey. A nas pogan ná ich mieysce do zbawienia wezwał.

Zebyśmy tedy dostąpili obiecánego nam zbáwienia mamy sie odmienić w sprawiedliwości przez pokutę za grzechy.

Cant. 2.

bienice raczył / y winem táſki ſwoiey nie przebráney vczeſtował / Gaudeamus & exultemus & demus gloriam Deo: quia venerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit ſe, & datum eſt ei, vt induat ſe byſſino candenti. Weſelmy ſie y ráduymy ſie / z świetymi Trzemá krolámi oddáiąc pokłon P. Bogu. Abowiem Syn iego iednorodzony Chryſtus Jrzus / báránek niepokalány / poślubił nas tu ſobie ná ziemi zá oblubienice do oney chwały wiecznej / y dał nam ná obmyć e nieprá-wośći náßych Sákrámentá świete w kośćiele ſwoim / abyſmy ſie onymi vzbroiwßy ſtáneli w białey ßácie niewinności pierworodney przed Máieſtatem iego. Y tam mu śpiewáli chwałe ná wieki / gdźie rádość ieſt nieſkończona ſuper vno peccatore pœnitentiam agente,

Apoc. 16

AMEN.

Ná dźień S. Agnieſzki, Dźiewice y Męczenniczki.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź. XXV.



Nego czáſu: mowił P. Jezus Vczniom ſwoim te przypowieść. Podobne ieſt Kroleſtwo niebieſkie dźieśiąci Pánnom: ktore wźiąwßy lámpy ſwoie / wyßły przeciw Oblubiencowi y Oblubienicy. A pięć z nich było głupich / á pięć mądrych. A te pięć głupich / wźiąwßy lámpy nie wźioły z ſobą oleiu. A mądre wźieły oleiu w naczynia ſwoie z lámpámi. A gdy Oblubieniec omießkiwał / zdrzymały ſie wßytkie / y poſnęły. A w pułnocy ſtáło ſie wołánie: oto Oblubieniec idźie / wynidźcie przećiwko iemu. Tedy wſtáły one wßytkie Panny / y ochędożyły lámpy ſwoie. Lecz głupie rzekły mądrym: Daycie nam z oleiu waßego: boć lámpy náße gaſną. Odpowiedźiały mądre mowiąc: By ſnadź nam y wam niedoſtáło / idźcie raczey do przedáiących / á kupćie ſobie. A gdy ßły kupować / przyßedł Oblubieniec: a ktore były gotowe / weßły z nim na gody / y zamknięto drzwi: Náoſtátek przyßły też y drugie Pánny / mowiąc: Pánie / Pánie / otworz nam. A on odpowiádáiąc / rzekł: Záprawdę mowię wam / nie znam was. Czuyćieß tedy: bo nie wiecie dniá / áni godźiny.

KAZANIE PIERWSZE

O przygotowániu ſię, ná weśćie z Oblubieńcem niebieſkim, ná gody.

Simile eſt regnum cælorum decem virginibus quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ. *Matth.* 25.

Dawny zwyczay ná weſelách záżywać wieńcow y perfumow rożmáitych.

SZyrkie práwie narody ná świecie/ zwykły zażywać pompy/ ſtroiow/ y krotofil rożmáitych/ ná weſelach młodych oblubiencow A miedzy inńemi ceremoniami/ zwikli záżywać wieńcow/ y koron/ lubo z kwiećia vrobionych/ lubo też z pereł/ abo z kámieni drogich/ ktore ſtárzy Rzymiánie zwykli byli drogimi proßkámi ábo olejkámi perfumować iáko świadczy Wirgiliuß/ mowiąc o iednim/ ktory iuż nie ſpodźiewał ſie być nigdy Pánẽ młodym/ dla podeßłych lat ſwoich.

Geor. 1. *Nec mihi iam pingui ſtudabunt tempora myrrha.*

Záżywáli tych drogi máśći ná weſelách y Żydźi/ wßyrkich wſchodnich narodow w tey mierze náśláduiąc. Zkąd y Sálomon opiſuiąc oblubienice Chryſtuſowa Kośćioł ś. w duchu/ tákie do niey z niebá ſłowá mowione przytacza/ veni ſponſa mea, veni de Libano, coronaberis de capite Amana, & Seir, de montibus Pardorum, de cubilibus Leonum. Pośpieß ſie powiáda oblubienico moiá/ pośpieß/ á ia tobie włoże ná głowę korone vplećiona z źiół bárzo woniejących/ ktore ſie rodzą ná gorze Libáńſkiey/ ná gorze Seir y Amáná/ ktorych bárzo trudno dośtáć/ bo ſie tám lęgą Lwi/ Ryśie/ Lámpárty/ y inßе beſtye drapieżliwe.

Cant. 4.

Agnießká ś. wezwána od Chryſtuſá Páná ná gody o-

A że dźiśia wezwána ieſt tákim ſpoſobem ná gody/ od oblubieńcá niebieſkiego Chryſtuſá Jezuſá/ pánienká świeta/ ná imie Agnießká; ktora páńſtwo ſwoie poślubiwßy mu iáko Bogu/ y Stworcy ſwoiemu/ proſz wieńcá czyſtośći/ z rożmáitych kwiátow pachniących/ to ieſt/ cnot świętych vwitego/ otrzymáłá też y korone męczeńſka z drogich kámieni/ to ieſt/ wymyślnych mąk y boleśći vrobiona/ w Roku trzynaſtym wieku ſwoiego/ y weßłá ná ono wieku iſte weſele y rádośći z nim do Pálácow niebieſkich/ pogárdźiwßy máłżeńſtwem tym doczeſnym/ ktore z nia pragnął mieć Syn Gubernatorá Rzymſkiego; ktorego oná tymi ſłowy odpráwiłá. Annulo ſuo ſubarrauit me Dominus meus Iesvs Chriſtus, & tanquam ſponſam decorauit me corona. Jdź precz powiáda cieleſna pokuſo/ ábowiem duſze moie poślubił ſobie Zbáwićiel moy Jezus/ ktory mi dał pierśćień ſwoy ná palec/ y korone ná głowę iáko oblubienicy ſwoiey.

trzymáłá wieniec nieviędnieiący kroleſtwie iego niebieſkim.

Przetoż/ ábyſmy te oblubienice Páńſkie mogli godnie záprowádźić/ do tożnice niebieſkiey/ y ſámi przy niey byli wpußczeni ná gody; krociuchno dźiśieyßo Ewángelia vważmy/ á náucz my ſie z pilnośćia/ iáko ſie ná potkánie tákiego oblubieńcá y oblubienice mamy przygotować.

Trzech tedy rzeczy dźiśieyßa Ewángelia nas náucza/ iáko ſie mamy ná gody niebieſkie przygotować. Naprzod/ potrzebuie tego ábyſmy mieli w reku náßych lámpy zápalone/ gdy tak mowi, Simile eſt regnum cœlorum, decem virginibus, quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ. Potym/ ábyſmy

mieli oleiu dostatek w naczyniach do lamp/ żeby nam w drodze lámpy nie gasły/iáko onym glupim pánnom. Prudentes verò acceperunt oleum in vasis suis cum lampadibus. A nákoniec/ ábyśmy wstáli o pułnocy/ y záßli ná droge oblubieńcowi y oblubienicy; bo ták Chrystus sam w tey przypowieści swoiey chce po nas gdy mowi. Media autem nocte, clamor factus est, ecce sponsus venit, exite obuiam ei.

PIERWSZA CZĘSC.

Iáko potrzebá mieć lámpy zápalone w ręku naszych, ieśliże chcemy z Chrystusem wnisć ná gody niebieskie.

Przypowieści od P. Chrystu sá powiadane, máia swoy fundamẽt ná zwyczáiách támecznych ludzi, przed ktorymi ie Chrystus P. powiadał.

ŻEbyśćie tym lepiey náukę dźiśieyßey Ewãgeliey zrozumieli/ macie to wiedzieć Chrześćiánie/ iż wßytkie przypowieści/ ktore sie znayduią w piśmie ś. nie sa wymyślone od tych pisarzow/ ktorzy kśiegi Bibliey świętey pisali/ ale sie funduią ná zwyczaiu ludzi tamtecznych/ przed ktorymi tá przypowieść była powiadána. Náprzykład/ gdy dźiśia Chrystus P. powiada/ iż krolestwo niebieskie iest podobne dźieśiąciom pánnom/ ktore wźiawßy lampy swoie wyßły ná droge oblubiencowi y oblubienicy. Macie to wiedzieć/ iż v Żydow/ przykładem inßych narodow wschodnich/ był ten zwyczay/ iż kiedy Pan młody/ brał od rodźicow oblubienice swoie/ y prowádźił ią do łożnice sobie zgotowáney/ tedy z pobliskiey iżby záßły mu wiec pánny śpiewáiąc w wieńcách/ y máiąc pochodnie w ręku swoich. Jako tego iest ćień iákiś y w oyczyźnie náßey/ iż w domách bogátßych z świecámi lanymi odprowadzáią Pánią młodą do łożnice y z muzyką/ lubo to iuż nie pánny/ ale czeladź świece nioso. Zá przodkow iednák naßych był ten zwyczáy/ ktory y miedzy Tátárámi/ z ktorych my idźiemy/ po dźiś dźień zachowuie sie/ iż pánny śpiewáiąc parámi ßły przed Pánią młodą/ y odprowadzały ią do łożnice/ lubo to świece kto inny/ iáko y teraz czynią/ nioßł przed nimi. Żeby tedy Zyd źi zrozumieli byli náukę Páńską/ dla tego ich Pan náuczał przypowieśćiámi z zwyczáiu domowego wźiętymi. Powiadáiąc/ iż niewiećie czásu y godźiny śmierći/ przeto áż do ostátniego skonu czyńćie dobre wczynki z rádośćią y ochotą/ ták iáko sa wesołe owe pánny/ co oblubiencá z oblubienica śpiewaiąc do łożnice prowádzą. A iáko one z ręku swoich pochodni nieupuszczáią/ áby w omacku od piánej młodźi nie były znieważone/ ták wy bądźćie gotowymi záwße/ świecąc postępkami waßymi cnotliwymi/ iáko pochodniámi iákimi/ áby was przy śmierći/ gdy świátło oczu zgáśnie/ dußni nie przyiáćiele niepoßárpali; ále vlakßy sie świátłá cnot waßych pobożnych/ vćiekáli przed wámi w ćiemnośći swoie; á wy żebyśćie z świátłem dobrych wczynkow waßych/ potkáli oblubiencá waßego/ w iásności nieogárnioney z oblubienica swoią przeciwko wam wychodzącego. A przetoż vigilate, quia nescitis diem, neque horam.

Zwyczay ßáropolski przy weselach.

Co tedy ssłrony tego zwyczáiu/ że pánny wiec odprowadzały Pánią młodą do łożnice/ dostátecznie to wywodźi Pogáński Skryptor Apuleius opisuiąc swoie fábułę o weselu Kupidynowym/ z Psiche/ to iest/ o złączeniu sie duße/ z miłośćią; Gdźie tám Muzy prowádzą ich do łożnice z śpiewaniem rozmáitym. Ozym námienił y Kátullus

Stárych Rzymian przy weselach zwyczay.

tullus dawny Poetá / powiádáiąc/ iż ten zwyczay prowádzenia nowego máżeńſtwá do łożnice/ pánien ſpiewáiących/ bywał też y w Rzymie. Gdy o Pánnách Rzymſkich/ y ich weſelách ták piſze.

Vos item ſimul integræ,
Virgines, quibus aduenit.
Per dies agite in modum,
Dicite, o Hymenæe Hymen.

Pſal. 44. Lecz y Pſalmiſtá Páńſki nie zápomniał tego zwyczáiu przypomnieć/ pátrząc w duchu ná gody Zbáwićielowe/ gdy ſobie kościoł ś. zá oblubienicę poſlubił. Adducentur Regi virgines poſt eam, proximæ eius afferentur tibi in lætitia, & exultatione. A Kościoł rozumie ieſzcze woiuiący nie tryumphuiący. bo tu ſie ieno Sponſalia, ábo zrękowiny duſz náſzych odpráwuią/ á gody in conſumatione felicitatis æternæ dopiro w niebie beda.

Pánny y młodzieńcia ſkłonienie zmazáni grzechem cielesnym bliżey ſa máieſtatu Boſkiego niżeli inſi ſt. Páńſcy.

Gdy tedy náture náſze y kościoł ſwoy/ wźiął ſobie zá oblubienicę Chryſtus Jezus/ powiáda Dawid/ iż zá nią/ iáko zá Krolowa ſwoią/ poydźie ták wiele pánienek świętych ná gody niebieſkie/ ktore przez czyſtość záchowáno beda bliżey Máieſtátu Boſkiego/ iáko powinne iákie/ ábo pokrewne oblubienice y oblubieńcá ſámego/ w tey cnoćie pánieńſtwá ſie kochaiącego. Potym też inſze duſze ſpráwiedliwe poyda z rádośćią y z piewániem do Oblubieńcá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ich omył z nieprawości ich Krwią ſwoią przenadroższą/ y vczynił ich vczeſtnikámi krolеſtwá ſwoiego niebieſkiego.

W dźiśieyſzey tedy Ewángelíey/ gdy mowi/ Simile eſt regnum cælorum decem Virginibus. przez krolеſtwo niebieſkie/ nic inſzego nie rozumie/ iáko Grzegorz ś. vczy/ ieno Kościoł ſwoy woiuiący ná tym świećie/ y nas wſzytkich ſtáráiących ſie iákoby-ſmy mogli wniść do onego Kościołá tryuphuiącego w niebie. Sæpe in ſacro eloquio, regnum cælorū præſentis temporis Eccleſia dicitur. Bo w kościele tryumphuiącym/ nie máſz pánien głupich ieno mądre/ to ieſt. Nie máſz w niebie ludźi grzeſznych y złośliwych/ ieno tu ná tym świećie/ miedzy námi/ ktorzy z tego Kościołá Chryſtuſowego/ mamy iść przez łáſkę iego/ y przez dobre vczynki náſze do nieba.

Ale rzecze kto podobno. Ponieważ Chryſtus Pan przyrownał Krolеſtwo niebieſkie/ to ieſt/ Kościoł ſwoy woiuiący do pánien/ toć podobno do Kościołá tryumphuiącego nie wnidą mężátki/ nie wnidą wdowy/ nie wnidą ludźie grzeſzni/ ále tylko Pánny y ci ktorzy ſie w czyſtości kochaią? Odpowiádam/ iż wnidźiem da Pan Bog wſzyſcy/ ieśli ſmyſły náſze y namietności ćieleſne bedźiem w ſobie vśmierzáć przez vmartwienie ciáłá: bo przez pánieńſtwo znáczy ſie ſkromność obyczáiow/ y pohámowánie żadzy náſzych ćieleſnych/ nie tylko ſámá czyſtość ćieleſna. Ták wykłáda nam dźiśieyſzą Ewángelią Auguſtyn ś. Videntur itaq; mihi, quinque Virgines ſignificare quinque partitam continentiam à carnis illecebris: continendus eſt enim animi appetitus à voluptate oculorum, à voluptate aurium, olfaciendi, guſtandi, & tangendi. S. Aug. l. 82. q all. 59.

Co nam przez Pánny znaczy piſmo ś.

Pánny tedy znáczą nam ludźi świątobliwych ktorzy vmieią náwodzy trzymáć/ ſmyſły y pożądliwości ciáłá ſwoiego. A lámpy w ręku ich znáczą dobre vczynki/ cześćią ná porátowánie bliźniego/ cześćią ná chwałę Bożą obrocone. Co lepiey káżdy poiąć może z onych ſłow Zbáwićielowych/ v Łukaſzá ś. powiedźiánych. Sint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Nie doſyć powiáda mieć czyſtość pánieńſką/ y ſmyſły ciáłá náſzego vmoderowáne/ ále też trzebá y vczynkow dobrych do tego/ pokory/ miłosierdźia/ ćierpliwości/ łagodrobliwości/ modlitwy/ iálmużny/ y inſzych cnot świętych ktoremiby-ſmy iáko pochodniámi iákimi świećili przed oblubieńcem niebieſkim. I ūbos enim Præcingimus, cum carnis, luxuriam per continentiam coarctamus'. mowi Grzegorz święty Sed quia minus eſt, mala non agere, niſi etiam quiſque ſtudeat & bonis operibus inſudare protinus additur, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Nie doſć powiáda ná tym do zbáwienia áby kto zle nie czynił y ſtrzegł ſie grzechu wſzelkiego: ále potrzebá żeby ieſzcze czynił dobrze y przykłádē ſwoim wzbudzał drugich do cnot świętych y

Gregor. Hom. 12. in Euág.

S. Greg. Hom: 12. in Euág.

pobo-

Láko rzczyńki dobre potrzebne sá do zbáwienia gdyż bez nich panieństwo sámo nic nie wáży.

pobożności. Náprzykład nie dość ma ná tym pánná iáka/ do dostąpienia zbáwienia duśnego iż oná czystość pánieństwa záchowuie/ ábo iest vmiśßko w klasztorze/ á iest przy tey cnoćie pyßna wielomowna/ gniewliwa/ nie robotna/ obżarta. Tá iedná cnotá pánieństwá niezáprowádźi iey z tákimi występkámi iákośmy námienili do niebá/ále do piekłá pewnie/ gdźie wßytkiey pychy/ obmowiśt/ niezgod/ obżárstwá/ y gniewu/ oćiec Lucyper mießka. Ale potrzebá áby táka pánienká ktora w czystości śie kocha/ abo ią poślubiłá Pánu Bogu/ byłá naprzod pokorna/ skromna/ milcząca/ nierozumieiąca siłá o sobie/ y nie chełpiąca śie z pánieństwá swoiego. Ale żeby modlitwy y roboty pilnowałá/ áby byłá posłußna stárßym swoim/ áby miáłá politowánie nád vbogim/ áby według możności dowćipu swoiego/ stárałá śie o pomnożenie chwały Páná Bogá swoiego. Lubo to robiąc około chust y ochędostwá Kośćielnego/ lubo też vdźielaiąc dostátecznkow swoich/ ieśli iákie ma/ ták ná porátowánie bliźniego/ iáko y náozdobe domu Páńskiego. To tákiey niezgáśnie pochodnia pod czás ćiemności iey śmierći/ bo y za żywotá drugim świećiłá przykłádem swoim/ y po śmierći non extinguetur lucerna eius, gdy Chrystus Jezus oblubieniec iey otworzy fortke niebieską/ y zawołá iey z sobą ná gody/ dáiąc iey mieysce w krolestwie swoim według wagi zasług iey/ y onych dobrych vczynkow/ ktore żyiąc czyniłá.

Táka byłá Agnießká ś. ktora w młodym wieku swoim y czystość pánieńską Pánu Bogu poślubiłá/ y bogáctwy tego świátá wzgárdźiłá. Gdy bowiem iey dawano vpominki drogie od młodzieńcá/ iáko błotem iákim pertámi y złotem wzgárdźiłá/ mowi Ambroży ś. veluti quædam ſtercora ſunt recuſata. Wßytkie męki y okrućieństwá dla imienia Chrystusowego mężnie wyćierpiáłá. Przeto też na gody one wiekuiste/ z Pánnámi mądrymi/ quæ exierunt obuiam ſponſo & ſpõſæ. z pochodnią zápalona cnot świętych y przykładu nam zoſtáwionego/ ßczesliwie weßłá. Ale iáko śie oto stáráć mamy/ żeby nam te pochodnie w drodze nie zágásły/ y co mamy czynić/ żeby nam oleiu stawało z tey że Ewángelicy ś. náuczymy śie.

S Ambroſius Epiſtola 34.

WTORA CZĘSC,

Iáko mamy mieć oley w naczyniách náſzych, żeby lámpy náſze w drodze nie gáſły.

Do otrzymánia zbáwienia procz lámpy dobrych vczynkow trzebá Chrześćiáńskiemu człowiekowi oleiu.

VIe dosyć iest Chrześćiáńskiemu człowiekowi/ do dostąpienia żywotá wiecznego áby miał dobre vczynki/ iáko lámpę iáko świecą śie w ręku swoich/ ále potrzebá żeby śie opátrzył y przyczynił w oley ktoregoby przylewał do lámpy swoiey/ kiedy oblubieniec niebieski nie rychło nas záwoła ná gody. Potrzebá tedy mieć prowizyą oleiu/ żeby nam lámpy nie pogásły/ iáko śie przydáło pánnom głupim: o ktorych Ewángelia dźisieyßa powiáda/ iż gdy ßły śie stáráć o oley w przekupniow/ tym czásem panny mądre weßły z oblubieńcem ná gody y fortke zámknięto. A potym kiedy śie one wroćiły y poczęły kołátáć we drzwi mowiąc/ Domine Domine aperi nobis. Odpowiedźiano im/ Amen dico vobis, neſcio vos.

Dwie tedy rzeczy pilno vważmy z dźisieyßey Ewángeliey/ ieśli śie chcemy v-

Miłości Bożey y bliźniego/ ná ktorą trzebá wytrwánia do końcá vczynkow.

my vchronić ták ſurowey odpowiedźi Oblubieńcá niebieſkiego. Naprzod/ iż á dźieśieć pánien/ wßyckie ſie w tym zgodźiły/ iż zárownie wßyckie ſpáły. Mora autem faciente ſponſo, dormitauerunt omnes & dormierunt. A potym/ iż wßyckie lámpy w reku ſwoich máiąc/ nie wßyckie vczyniły ſobie prowizyą oleiu do lamp onych. Bo głupie/ acceptis lampadibus non ſumpſerunt oleum ſecum.

S. Hilarius & S. Chryſoſtó ſup Euangel. hodiernú S. Aug. c. 12 S. Baſilius. Moral. cap. 5.

Przez ſen tedy Doktorowie świeći rozumieią śmierć/ ktora ták madrego/ iáko y głupiego; ták świetego/ iáko y grzeßnego; ták bogátego/ iáko y vbogiego zárownie bierze. Lubo też przez drzemánie rozumieią drudzy niedbálſtwo w czynieniu dobrych vczynkow/ ktore pod czás y ná pobożnych y świátoblíwych ludźi przypada według oney przypowieśći. Aliquando bonus dormitat Homerus.

Przez oley záśie w naczyniách/ ieden Oycowie świeći rozumieią intencyą dobrą/ kiedy kto nie dla tego dobre vczynki czyni/ áby go ludźie chwalili/ álе żeby przez nie chwáley dźięki oddawał Pánu Bogu ſwoiemu/ zá te dobrodźieyſtwá/ ktore otrzymał od niego. Drudzy záśie/ y moim zdániem lepiey przez oley w naczyniách ná przylewánie do lamp/ áby nie gáſły/ przygotowány/ rozumieią Perſeueranciam in bono opere, vſtáwiczność/ czyni nia dobrych vczynkow aż do śmierći. A ták Zbáwićiel ſam zgánił Biſkupá Ephe. ſkiego/ iż w záczetey/ przećiwko niemu y kośćiołowi iego miłośći vſtawał/ lubo inſze dobre vczynki miał w reku ſwoich. Mowi tedy do niego przez Janá ś. Ewángeliſte. Scio opera tua, & laborem & patientiam tuam, & quia non potes ſuſtinere malos: & tentaſti eos, qui ſe dicunt Apoſtolos eſſe, & non ſunt! & inueniſti eos mendaces: & patientiam habes: & ſuſtinuiſti propter nomen meum, & non defeciſti: Sed habeo aduerſum te, quod charitatem tuam primam reliquiſti.

Ce oley znáczy w Ewángeliey s. ktory powinien mieć káżdy Chrześćiáński człowiek.

Apoc. 2.

Powiáda Liránus/ y drudzy/ iż ten Biſkup Epheſki był Thimotheuß ś. vczeń Páwłá ś. Apoſtołá/ wielki potym męczennik w Kośćiele Chryſtuſowym ktorego wpowinnośći y w pracách páſterſkich wielce Chryſtus Pan ſam chwali/ iż nie ćierpiał grzeßnikow w Kośćiele ſwoim/ iż nie dopußczał Heretykom záżáżáć owieczek ſwoich/ iż śiłá dla Jmienia Páná Chryſtuſowego ták od pogan/ iáko też y od fałßywych paſterzow/ ktorzy ſie Apoſtołámi czynili kłoporow y prześládowánia vćierpiał. Przygánia mu iednák y mowi, Ale to mi ſie do ćiebie nie podoba Timotheuſzu/ y toć bedźie przeßkadzało/ że nie bedźieß mogł wnieść ná gody ze mną. Quia charitatem tuam primam reliquiſti: iż w pierwßey miłośći twoiey vſtałeś/ y nie ieſteś teraz ták żárliwy około chwały moiey iákoś był pierwey. Już teraz ſam nie przepowiádaß Ewángelíey moiey/ álе inßemu káżeß ná káthedrę. Nie wizytuieß ſam iáko pierwey owieczek moich/ álе káżeś to odprawować Archidyákonowi. Nieſłuchaß ſam ſpowiedźi/ álе to ná Pœnitencyarze wkładaß. Nie świećiß ſam kośćiołow y nie ordynuieß Káp!ánow/ álе ná to chowaß Suffrágáná. Nie śpiewaß ſam Mßey y Godźinek w Kośćiele/ áleś ná to porobił Kánoniki/ coby zá ćie odpráwowáli: á oni záś ſámi nic nie robią/ álе ſobie ná to náymuią Wikáryow. A ná dewßyrko/ żeteraz nie dáieß iálmużny vbogim/ y niekarmiß ich tym chlebem ktory ná twoie Biſkupſtwo ieſt fundowány. Ale go rozdáieß pochlebcom rufiánom/ cerletánom/ pißczkom/ nierzadnicom/ y powinnym twoim/ iáko Andreas Cæſarienſis y Pererius rozumieią mowiąc. At verò, quod primã dilectionem ſolitamq; erga egenos beneficentiam remiſſius, quam par erat, exerceret, id vitio vertit. Dla tego powiáda ſtroſnie Pan Biſkupá ś. Timotheußá naybárźiey/ iż vſtawał w czynieniu vczynkow miłośiernych y w iálmużnách. Jáko tego poświadcza y Pererius mowiąc ná te ſłowá wyżey przypomniáne. Reprehenditur his verbis Epiſcopus Epheſinus, quod eius prima charitas multum deferbuiſſet: primusq; ardor bene agendi, præſertim verò miſericordiæ operà faciendi, refrixiſſet.

Andr. Cæſ. in commẽt ſuper Apocalipſ.

Perer. ſuper Apocalip. 2.

Wytrwánie w miłośći Boſkiey

Nie dość tedy záczać dobrze czynić/ y pokázáć ſie z rázu/ álе trzebá trwáć w czynieniu dobrych vczynkow

W ſobie Epheſkiego Biſkupa gani Pan Chryſtus wßytkich oſiebłych Biſkupow y wßytkich ludźi nie trwaiących w miłośći Boſkiey.

y wczynieniu dobrych wczynkow áż do śmierći ozyni ustawnieká zbáwiennym.

áż do śmierći/ ieśli chcemy w niść ná gody do onego Jeruzalem niebieśkiego. Do ktorego niechciał Pan/ puśćić Timotheußá ś. ájby śie był poprámił/ y załuiąc zá niedbálstwo swoie/ y opuszczenie dobrych wczynkow/ znowu śie wrocił do pierwßey miłośći y przećiwko Pánu Bogu/ y przećiwko bliźniemu swoiemu. Dla tegoż go wczás przez Janá ś. nápomina/ poki śmierć nie zaydźie. Memor esto vnde excideris, & age pœnitentiam: & prima opera fac: sin autem, venio tibi cito & mouebo candelabrum tuum de loco suo. Pámiętay powiáda Timotheußu iżem ćie postáwił ná godnośći Biskupiey/ iáko ná lichtarzu iákim w kośćiele moim/ ábyś owieczkom twoim świećił wczynkámi dobrymi/ iáko

Apoc: 2.

pochodnia gorąca/ ktoraby nigdy nie vgaßáłá: A tyś iuż vstał/ y począłeś ostábieć w przedsiewźięciu twoim/ y oźiembłeś w miłośći. Czynże tedy pokutę/ á wroć śie do pierwßego żywotá twoiego/ y bądź gorącym w czynieniu dobrych wczynkow y cnot świętych/ ieśli zemną chceß wnić ná gody niebieśkie. A ieśli śie nie poprawiß/ prędko ćie z trace z tego świáta y Biskupstwo to zágubie/ y ćiebie z głupimi pánnámi/ od fortki niebieśkiey odpędzę.

Trzebá nam tedy wßytkim/ trwáć w miłośći Bożey/ y w czynieniu dobrych wczynkow áż do śmierći/ ieśli chcemy z mądrymi pánnámi wnić ná gody one wieczne/ gdźie one idąc z pochodniámi swoimi Acceperunt oleū in vasis suis cum lampadibus.

Trzecia Częsc,

Iáko potrzebá zaść ná drogę Oblubiencowi niebieśkiemu, kto chce z nim wniść. ná gody.

Kto nie robi zagyboá ná nieboo po śmierći do niego wnić nie może.

Dawna iest przypowieść. Nemini assa columba venit. Nikomu sam chleb do rekunie przyidźie/ ále trzebá nań robić. Chceß śie mieć dobrze ná świećie/ stárayże śie o śie/ nie lej ná mieyscu/ ále idź y sám y tám/ ábyś mogł sobie zárobić pożywienie. Ták też y o niebie rozumieć trzebá Chceß bydź zbáwion/ mieyże śie sam w przody do tego. Proś Zbáwićielá twoiego/ ábyć dał Duchá swego ś. ktoryby ćie prowádźił do wßytkiego dobrego/ y dał ći wytrwánie w dobrych wczynkách twoich: nie czekay áż by po ćie sámi przyßli Anyołowie/ y zániesli ćie do nieba. Ale sam wstań o północy ná modlitwę/ sam pierwey vday śie do Páná Bogá/ y zaydź z ochotą ná drogę Oblubieńcowi niebieśkiemu iáko vczyniły te Pánny w dźiśieyßey Ewángeliey. Media autem nocte clamor factus est, ecce sponsus venit exite obuiam ei.

Kiedy Pan Bog przepußcza chorobę ábo nieprzyiaćielá/ ábo też vtrapienie iákiekolwiek ná człowieká/ ná ten czás woła ná niego/ áby śie vćiekał po ratunek do nieba/ áby wychodźił z ochotą ná drogę Oblubieńcowi/ áby odchędożył lámpę swoię/ y porachował wßytkie spráwy żywotá swoiego/ ieśli mu też świátło iego przy śmierći nie zgáśnie. A dla tego to Pan v Łukaßá świętego powiedźiał: Vos similes hominibus, expectantibus Dominum suum, quando reuertatur à nuptiis, vt cum venerit & pulsauerit, confestim aperiant ei. Wy powiádá Chrześćiáne/ ktorzyście vwierzyli w imię moie/ maćie bydź podobni sługom owym cnotliwym/ ktorzy nie pokłádáśie spáć wdomu kiedy Páná ich nie-

Luc. 12.

Nauká iáko mamy záchodzić ná droge Oblubieńcowi Niebieſkiemu.

máß/ ale go czekáia z świátłem/ iż ſkoroby zákołátał we drzwi/ żeby mu záraz z ochotą otworzyli. Ták powiáda y wy/ ieśli chcećie zemna wniść ná gody do niebá/ badźćieß gotowymi gdy záwołáia ná was Exite obuiam ſpõſo. Nie ſpićie ná ſumnieniách wáßych/ ále iáko was Pſalmiſtá moy náuczył/ wzywáiąc was z ſobą w kompániey ná zayścię drogi oblubieńcowi mowiąc: Præoccupemus faciem eius in confeſſione. Vprzedzayćie ſámi wprzody y záchodźćie ná droge z ſumnieniem czyſtym/ z wiárą y nadźieią dobrą y z wczynkámi świątobliwymi. Venit Dominus, cum ad iudicium properat mowi Grzegorz ś. pullat verò cum per ægritudinis moleſtias mortem vicinam eſſe deſignat. Ná ten czás powiáda Pan idźie/ kiedy ćiś ná ſąd ſwoy powoływa/ á kiedy ćie choroba náwiedźi/ to ná ten czás kołácze do ſerca twoiego ábyś mu otworzył/ ábyś przyochędożył lámpę twoię. Cõteſtim aperimus, ſi hunc cum amore ſuſcipimus. Ná ten czás tedy mowi tenże Doktor ś. Pánu drzwi ſercá náßego otwieramy/ kiedy z ochotą y z wdzięcznośćia nátchnienie iego przyimuiemy y mamy ſie záraz do pokuty/ będąc gotowymi y żyć y vmrzeć/ iáko Pan roſkaże. Ale kto ma ſumnienie pełne grzechow y odkłáda pokutę/ tákowy niechce Pánu otworzyć/ niechce zayść ná drogę Oblubieńcowi niebieſkiemu. Aperire enim Iudici pulſanti nõ vult, qui exire de corpore trepidat.

S. Greg Hom: 37. in Euág.

Z ochotą trzebá ſie do P. Bogá ſpieſzyć. Bo tych Pan nie lubi co ſie ociągáią ilé do niego.

Hilárion ś. puſtelnik/ w ośmidźieſiąt leciech z tego świátá zchodząc. gdy ſie począł trwożyć przy ſkonániu/ ſam ſiebie animuiąc záwołał. Egredere quid times, egredere anima mea, quid dubitas, ſeptuaginta prope annis ſeruiſti Chriſto & mortem times? Nie má ſie lękáć śmierći pobożny człowiek/ nie ma ſie wzdrygáć exire obuiam ſponſo, ále przykłádem Agnießki ś. ktorey dźiś vroczyſtość obchodźim/ z ochotą ma ſie ſtáwić przed

Breu. Rõ

Człowiek pobożny nie ma ſie lękáć śmierći.

Stworce ſwoie°. Tá z tákową ochotą piáná męczeńſtwo dla Chryſtuſá/ iż ſam kát ktory ią ma trácić/ zadźiwiwßy ſie iey beſpieczeńſtwu y ochocie rece opuśćił/ y niewmiał wiązáć pánienki ś. Cerneres trepidare carnificem, mowi Ambroży ś. quaſi ipſe addictus fuiſſet tremere percuſſoris dexteram, pallere ora, alieno timentis periculo, cum puella non timeret ſuo. Ták powiáda byłá gotowa iść do oblubieniecá ſwoiego ná gody Agnießká ś. iż gdy ią ná plác wywiedźiono/ kát ktory ią miał trácić/ ták ſie był wylakł/ ták zblad/ y ták drzał wßytek/ iákoby onego ſámego trácić miano/ nie on Agnießke świeto. Abowiem ták ßłá z ochotą ná śmierć/ y z táką rádośćią/ iákoby druga nie ßłá ná weſele/ ábo do łożnice oblubiencá ſwoiego. Non ſic ad thalamum nupta properaret, vt ad ſupplicij locum læta ſucceſſu gradu feſtiua virgo proceſſit. Przetoż ſie iey roßyſcy dźiwowali/ iż nic práwie ießcze ná świećie nie pożywßy/ żywot ſwoy ták rozrutnie ná męki wydawáłá; ießcze lat trzynaſtu zupełnie nie miáłá/ á iuż ſie ná śmierć kwápiłá: nie rozumiáłá co to grzech ábo przeſtępſtwo/ á karánia dobrowolnie prágnęłá. Nondum idonea pœnæ, & iam matura victoriæ.

S. Ambr. de virg.

Stáraymy ſie tedy/ ábyſmy z náuki Ewángeliey dźiśieyßey/ mieli w reku náßych goreiące lámpy dobrych wynkow z miłośći ku Pánu Bogu czynionych. Y pełne naczynia oleiu nieuſtáiącego w cnotách świątobliwych náßych áż do oſtátniego ſkonu. A żebyſmy zá przyczyną tey świętey Męczenniczki Páńſkiey ochotnie ſtáwili ſie przed Oblubieńcá náßego Chryſtuſá Jezuſá/ żáłuiąc ſkrußonym ſercem/ ieśliſmy kiedy opuśćili okázya czynienia dobrych wczynkow/ y ſproſnymi grzechámi obrázáli Zbáwićielá náßego. Ktoremu niechay będźie cześć y chwałá z świętymi iego ná wieki wiekow/ Amen.

ibidem.

KAZANIE WTORE

O zacności Pánieństwá.

Simile eſt Regnum cælorum decem Virginibus. *Matth. 25.*

Iáko wyſokie ma záleceniepánieſtwo t.

RJedzy rozmáitymi pochwałámi y zaleceniem/ ktore ma Pánienſtwo ś. niewiem by świat mogł iuż wiekße zálecenie zacności pánieńſtiey wymyślić/ iáko ieſt w dźiśieyßey Ewángeliey od Páná Zbáwićiela náßego zalecone. Przyrownał ábowiem dźiśi a kroleſtwo niebieſkie Chryſtus náß Chryſtus Jezus do pánien dźieśiaciu/ Simile eſt Regnum cælorum decem virginibus, z ktorych pięć przyiął do chwały ſwoiey niebieſkiey/ á pięć odrzućił. Czemuż tedy nie przyrownał kroleſtwá niebieſkiego do ſtanu Máłżeńſkiego/ ábo do ſtanu Wdowiego/ ábo inßego iákiego ſtanu w kośćiele ſwoim ś. iáko ieſt celibatus, bigamatus, kiedy kto po ſtráconym pánieńſtwie żyie w wſtrzemięźliwośći/ ábo po vtráconey máłżonce/ powtarza raz y drugi y trzeći máłżeńſtwo?

Chryſo. ſtō ſupe Matth.

Odpowiáda Chryſoſtom ś. y mowi/ iż to práwi Zbáwićiel náß vczynić aczył ná pokázánie świátu/ zacności pánieńſkiey. Abowiem ktora białogłowá ieſt w ſtanie máłżeńſkim/ lubo ſłuży Pánu Bogu ze wßyſtkiego ſercá/ muſi iednák mieć wzgląd y ná máłżonká/ áby mu ſie we wßyſtkim przypodobáłá Cogitat quomodo placeat viro; mowi Apoſtoł ś. A pánná záśie wolna bedąc od obowiązku máłżeńſkiego/ tylko o tym ſámym myśli/ áby ſie Pánu Bogu podobáłá/ ktoremu czyſtość ſwoie poślubiłá. Mulier innupta, & virgo, cogitat quæ Domini ſunt. 1 Cor. 7.

Z tad Cypryan ś. pánienki Pánu Bogu poślubione/ miedzy innymi ſtanámi w kośćiele ś. bedącymi/ zowie naprzednieyßa czaſtka dźiedźictwá Chryſtuſowego. Illuſtrior portio gregis Chriſti. Czego mu y ś. Grzegorz Názyánzeńſki poświadcza mowiąc/ ponieważ ſłużyć Pánu Bogu/ ieſt to krolować/ tedy miedzy ſługámi Boſkimi ktorzy mu ſłużąc krolują/ náyprzednieyßy beda ci ktorzy mu y wczyſtośći ſercá/ y w czyſtośći ciáłá ſłużą. Sit quoque virginitas magni pars inclyta Chriſti. Czemu? temu że Hi ſunt qui ſequuntur agnum, mowi Jan ś. á inßy zdáleká ſtoią od Báránká niepokálánego/ y nie chodzą zá nim bliſko. S. Cipriań. l. de habit. virgin. Apoc. 4.

Ná dźiśieyßym tedy kázániu/ dwie rzeczy vważáć bedźiemy. Naprzod/ iáko záwße pánieńſtwo w wielkiey cenie było/ nie tylko v Chrześćian/ ále też y v pogan ſámych. A potym iáko pánieńſtwo nie tylko ná ćiele ma bydź niepokálane/ ále też y ná dußy/ iesli z nim chcemy wnić ná gody niebieſkie. A to zá przyczyna Agnießki ś. Pánienki y Męczennicżki w Kośćiele Chryſtuſowym záwołáney/ ktorey dźiśia świeto obchodźimy.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko pánieńſtwo záwſze było w wielkim poſzánowániu.

Zá ſtá-

Rzewnie rzemieślni cy Krolom iáko y Krolowie rzemieślnikó dostawy po magáią.

RA stárych wiekow/ kiedy sie był Alexánder wielki dźilnośćia swoia wstawił/ wßyscy naprzednieyßy Poetowie/ Krásomowcy/ Historycy/ Málárze/ Sznicerze/ & statuarij, chcąc pokázáć swoy dowćip/ Alexándrá wielkiego wystáwiáli/ ták pezlem iáko y piorem/ chcąc y onego/ y sámych siebie oraz nieśmiertelnośći podáć. Ták też zá czásow Agnießki ś. gdy sie śmierćią swoią w kośćiele Chrystusowym wstawiłá / wßytkie przednieyße dowćipy miedzy wiernymi Páńskimi/ ták Doktorowie świeći/ iáko y málárze/ y kaznodźieie przednieyßy/ iey meżność w meczeństwie opisowáli/ iáko świadczy Hieronym ś. mowiąc o niey. Liceris & linguis omnium gentium laudatur. Chcąc oraz y zacność pánieństwá/ ktora oná oblubieńcowi swoiemu niebieskiemu poslubiłá byłá/ w Kośćiele Chrystusowym potomnym czásom záleći/ y one sáme z korony meczeńskiey/ ktorą dlá Chrystusá poniosłá/ przystoynie wystawić. Aby oney przykładem pánienki Bogu poslubiobione/ nie tylko ná ćiele/ ále też y dußy nieżmázánymi były; ták/ iákoby o nich kośćioł ś. śpiewał. Veni electa mea, ponam in te thronum meum, quia concupiuit Rex decorem tuum.

Agnießke ś. wßyscy rzemieśnie ku onego pismy swoimi wystawiali

P. Bog nadáney zá kich na słu jbe swoie obiera ktorey sie w czystośći kochaią.

To słowko Electa, obrána/ dwoiáko sie rozumieć może; ábo ták/ quam ego eligo, ábo też quam mihi eligo. Ludźie tedy w obierániu rzeczy częstokroć sie myla/ y miásto lepßey rzeczy ná podleyßą tráfiáią. Lecz Pan Bog ktory iest scrutator cordis & renum, lubo to sam dla siebie obiera dußę sprawiedliwe z posrodká nas ludźi/ lubo też przez Anyoły/ iáko sługi swoie/ pociąga nas ná służbę swoie/ omylić sie iednák nigdy nie może. A pospolićie tákich sobie obiera/ ktorzy sie w czystośći Pánieńskiey kochaią/ y Pánu Bogu sámemu/ iáko naprzednieyßą cnotę w sercu swoim ofiáruią. Hi sunt qui cum mulieribus non sunt coinquinati, mowi Jan ś.

Apoc. 14.

Z tad y pogámie/ lubo nie máiąc doskonáley znáiomośći o P. Bogu/ w wielkim iednák poßánowániu czystość pánieńską mieli/ y osoby tákie ktore sie ná chwałe ich Bogow fałßywych z pánieństwem swoim ofiárowáły wysokimi prærogátywámi bárzo ozdabiáli. A naprzod Persowie/ iáko pisze Strábo/ á z niego Alexander ab Alexandro, ták wysoce pánny Dyánnie Boginiey czystośći poświecone/ ßácowali/ iż o nich to trzymáli zá rzecz pewną/ iż mogły chodźić po woglách rozżarzonych bosymi nogámi/ bez wßelkiego vpalenia. Rzymiánie zasie ták swoie pánny Weście Boginiey poświęcone ßánowali/ iż gdy ktora miálá gdźie po wielkiey potrzebie z klaßtoru wyniść/ tedy taka gwárdya musiálá iść przed nią/ iáko y przed sámym Konsulem ábo Cesárzem Rzymskim chadzálá/ Et omnis dignitatis gradus eis de via cedere solitus est, mowi Hieronim ś. Ktokolwiek práwi z naywyższych Dygnitarzow Rzeczypospolitey/ lubo Burmistrz/ lubo Hetman/ lubo Senator// y Gubernator Rzymu potkał ią ná drodze/ powinien iey był z wielką vczćiwośćią z drogi vstąpić. A iesliby też ná ten czás prowadzono złoczyncę tákiego osądzonego iuż ná śmierć/ á potkáliby sie z nią/ tedy go záraz dla iey godnośći wolnym czyniono od gárdłá.

Ioan. Rufinus.

Augusł. 1. de Ciuit. c. 6. Lact lib. 2. de Ori. error. c. 17 Herod. libr. 17.

A gdy sie tráfiło/ iż z nich iedne ná imie Kláwdya oskárżono przed Senatem/ iákoby Pánieństwo/ vwiodßy sie świátem/ stráćić nieporządnie miáłá/ tedy ná pokazánie niewinnośći swoiey/ státek ieden wodny ná ßtrale okretu robiony/ vwiezły ná piasku posrzod rzeki Tybru/ ktorego siłą ludźi woły y konie przyprzegáiąc/ ściągnąć nie mogło/ sámá iedną pásem swoim vwiązawßy ściągnęłá/ wzywáiąc ná pomoc wyświádczenia niewinnośći swoiey/ Boginiey Cybele/ ktorey obraz ná tym okręcie był wymálowány.

Niewinność cudownie bywa często kroć wyświádczona.

Ták y fałßywi bogowie/ ábo raczey pod ich imionámi czárći przeklęći/ sá posłußni pánieństwu/ y máią ie w poßánowániu/ życząc wßytkiego dobrego tym/ ktorzy sie w czystośći kochaią/ a wyrządzáiąc wßelákie przykrośći owym/ ktorzy pogárdźiwßy ták wysoką cnotą/ zá ciáłem sie vdáią/ y námietnośćiámi iego. A z tad to było że te zakonnice Boginiey Westy/ lubo nie powinne były czystośći záchowywáć

Pogánie od dawnych wiekow Pánienstwo

Krokol wiek Pánieństwem pogárdził, zamße o páczne ná świećie ßczećie mieval. Panieństwo rowna ße godnoßci Krolewßkiey

ieno do trzydźießtu lat/ á potym wolno im było iść zá mąż/ iáko o tym świádczy. Dionisius Halicarnasæus mowiąc. Inopinabiles vitæ fines; nec fuerunt multum fortunatæ, ita vt eius calamitates in omne infaustum capientes, reliquæ virgines vsque ad mortem innuptæ manerent.

Záczym tákie práwo/ miedzy inßymi Konstytucyámi ßtánęło było w Rzymie/ áby w mieśćie nikt ßię nie chował/ ále wßyßcy vmárli byli grzebieni zá murámi/ oprocz sámego Cesárzá y żony iego; á potym pánien tych/ ktoreby czystość swoie wiekuiśtymi cząßy ná cześć Bogom swoim poślubiły. Jákoby chcąc pokázáć/ iż pánieństwo rowne ieśt Krolestwu y Cesárstwu/ iáko dźiśieyßa Ewángelia powiáda. Similе eśt Regnum cœlorum decem virginibus.

Przeto ieśli świát ták ßánował pánieństwo/ y Czárt złośći wßelákie wyrządzał/ gdy ie kto ßtraćił/ coż mniemaćie iáko ßię niebieśki on obłubieniec ná nas gniewáć musi/ gdy tak zacny kleynot czystośći świętey w pomietle mamy/ gdy zápomniawßy powołánia swoiego/ w błocie ßprośnośći ćieleßney leżymy/ á ießcze tym bárźiey/ gdy ślub Bogu oddány złamawßy/ zá świátem y pożadliwośćiámi iego idźiemy?

O Janie ś. Krzćićielu czytamy/ iż gdy iego národzenie Anyoł Páński rodźicom opowiedźiał/ tedy tęż przydał y to/ że bedźie wielkim przed Bogiem/ ábowiem żadney rzeczy vpaiáiącey złowieká pić nie bedźie/ vinum & siceram non bibet. Pytáią ßię tu Doktorowie świeći/ to mieyßce czytáiąc/ iáko to rzecz podobna/ áby kto mogł bydź wielkim v Páná Bogá dla tego/ że winá ábo gorzałki nie bedźie piiał? ponieważ widźiemy tak wiele millionow Turkow/ Arábow/ Jndyan y Murzynow co winá nie piiáią/ y żádnego trunku vpaiáiącego/ á przećie v vnas sámych w máley ßá cenie/ nie tylko przed Máießtatem Bośkim. Odpowiádáią ći pomienieni Doktorowie/ iż wino ieśt to/ Symbolum dishonestatis, znakiem iákimśi nie vczćiwego żyćia. Z tąd Páwei ś. mowi. Nolite inebriari vino, in quo eśt luxuria. Bo kto ßię vpiia/ tákiemu rzecz niepodobna záchować obietnice w cále/ y czystość pánienßka. Przetoż Anyoł mowi do Rodźicow Jana ś. iż ten wąß syn bedźie wielkim przed Pánem Bogiem/ bo ßię nie bedźie vpiiał/ záchowa czystość pánieńßka wcále/ ktora ßię do ßłużby niebá; y dla tego dźiś rzeczono Simile eśt Regnum cœlorum decem virginibus.

Vwáżćie proße co Jeremiaß mowi do corki Syonskiey/ nápomináiąc ią áby ßię nawrociła do Oblubieńca swoiego niebießkiego. A modo voca me Pater meus, Dux virginitatis meæ tu es. Corko powiáda Syonßka ktoraś mną wzgárdźiłá/ y vdáłáś ßię zá Bogi cudzymi/ to ieśt/ wy żydowie/ ßłudzy moi y narod moy wybrány/ ktorychem ia przeznáczył do oney ßczęśliwośći wiekuiśtey/ do Syonu niebießkiego/ vdaliśćie ßię do bałwochwalßtwá sprośnego/ mnie Bogá/ Stworce/ y Dobrodźieiá swego porzućiwßy/ wroććie ßię do mnie/ á od tąd zowćie mie Oycem swoim/ y Hetmánem ábo wodzem pánieństwá wáßego.

Hier. 3.

Sam Pan Bog ieśt ßtrożę y wodzem Pánieństwá, ná ten nie ktoś z ćiałem y pożadliwośćiami iego teßtamy.

Dźiwna to rzecz záiśte/ czemu ßię Pan Bog nie każe zwáć ßtrożem ábo oblubieńcem pánieństwá/ ále Krolećiem/ Wodzem y Hetmánem? Dla tego Chrześćiánie moi/ iż ßtan pánieńßki ieśt ßtan Rycerßki; trzebá woiowáć z ćiałem/ z czártem/ z pożadliwośćią oczu/ z wyniosłośćią animußu/ ktory pátrzy ná wyßokie vrodzenie/ ná wielkie dostátki/ ná śliczność vrody/ y vwodźi ßię tym predko/ y ßtráći pánieństwo Przeto potrzebá wodzá/ áby te ßmyßły náße/ y pożadliwośći ćieleßne trzymał ná wodźy/ y był Dux virginitatis meæ, zá ktore° dyrekcya mogłby młodźieniaßek y pánienká ś. wniść bez zmázy wßelákiey ná gody niebießkie.

S. Greg. Niſſenus. & Euthimius.

WTORA CZĘSC,

Iáko Pánieństwo ma bydź, y ná duszy y ná ćiele niepokalane.

Madrze

Philo Heb.

WAdrze bárzo/ mądry Żydowin powiedźiał. Deum eſſe virũ, non virginum, ſed virginicatis, iż Pan Bog ieſt Oblubieńcem/ nie pánienek świątych káżdey z oſobná/ ale pánieńſtwá niepokálánego/ ktore vlubił w Mátce ſwoiey przenadrożßey naprzod/ mowiąc przez Dawidá Adducentur Regi virgines poſt eam. Jam ieſt Krolem nád wßytkimi rzeczámi/ y nád wßytkimi ſtanámi chćiałem ſie národźić z Mátki niepokálánéy/ ktora mi wprzod czyſtość ſwoie poſlubiłá/ przetoż iey przykładem śiłá ich po niey bedą mi czyſtość ſwoie ofiárowáć/ á ia iáko Oblubieniec wieczny przyimę to od nich wdźięcznie/ ieśli mi tą czyſtość y ná dußy y ná ſercu záchowáią ſtátecznie.

Ztądże Páwełs. námawiáiąc ták młodźieniaßkow iáko tęż y pánienki niewinne/ áby ſie zmáza ćieleſna nie mázáli/ mowi do nich w liśćie ſwoim/ Deſpondi enim vos vni viro, virginem caſtã exhibere Chriſto. Dźiatki powiáda niewinne/ y pánienki vczćiwe wiećie o tym że w poślubieniu wßelákim/ do ſpołeczności Erunt duo in carne vna, ták żeby ze dwu perſon/ było iedno ćiáło/ y iedná dußá ze dwoygá ludźi. A ia ták was poślubił Chryſtuſowi vni viro virginem caſtã, ábyśćie ták byli ná dußy/ y ná ćiele niepomázánemi/ iáko ieſt niepomázánym bárániątkiem Chryſtus Jezus. Nam ali quando eſt virgo corpore, quæ non eſt caſta mente, mowi Thomaß ś. Czeſtokroć ábowiem nayduią ſie tacy/ ktorzy zápomniawßy obietnice y ſłubu ſwoiego/ ktory Chryſtuſowi Bogu ſwoiemu oddáli/ będąc czyſtymi ná ćiele/ nie ſą czyſtymi ná vmyśle: mowią ſłowá nie vczćiwe/ kochaią ſie w pioſnkách ſromotnych/ czytáią wierßyki y pioſnki wßeteczne/ rozmawiáią z oſobámi świátowymi beſpłecznie/ y ták ſobie we wßytkim poczynáią/ y w ſtroiách/ y w geſtách/ iákoby żałowali tego/ iż ſie kiedy ná ſłużbę Chryſtuſową oddáli/ y iemu czyſtość pánieńſtwá ſwoiego poślubili.

Ná tákich ſie tedy Chryſtus gniewa/ y niechce ich z ſobą ná gody w puſzczáć/ ieno tákowych ktorzy ſą czyſtymi w mowie/ y w poyźrzeniu/ y w ſłuchániu/ y w pomyśleniu ſerdecznym/ áby mogł beſpłecznie do nich mowić/ Tota pulchra es amica mea. Duſzo pobożna/ podobaß mi ſie z czyſtych zamyſłow ſercá twoiego. Conæ tuæ ſicut purpura Regis iuncta canalibus, ábowiem maß myśli twoie pełne miłośći/ pełne ogniá/ iáko ow ßkárłat ktory dla krolá zrobiony dopiro z ſárby wyięto/ niczym niezmázány. A poſtępki twoie wßytkie obrocone do tego kreſu/ ábyś ſobie zárobiłá ná niebo; przetoż Calceabo te hyacintho, vtwierdzę ćie w tym przedśięwźięciu twoim zbawiennym/ y będą ſpráwy rąk twoich dyrygował ná zaſługę nieśmiertelną.

Pſal. 44.

2. Cor. 11.

2. Cor. 6.

Nie káżdy ieſt czyſtym co pánieńſtwo záchowuie, ale ten co y ćiáłá y myśl ma nieznáſzone.

Jnaczey bowiem/ Quid prodeſt corpus mundum habere, & animam pollutam, mowi Ambrozy ś. bo nie wnidźieß ná gody zá Oblubieńcem niebieſkim: zaraz ći rzeką/ Amen dico vobis neſcio vos.

Cant. 4.

Cant. 1.

Ezech. 15

Plutárchus nápiſał o Alexandrze wielkim/ iż vniozßy ſie ßcześćiem zwał ſie ſynem Bogá Jowißá. Aż kiedy vmárł/ ćiáło iego leżało długo Incuratum & inſepultum. oczym mátká iego dowiedźiawßy ſie/ z płáczem záwołáłá. O fili, qui cæli particeps eſſe ſtudebas ne his quidem potiri iam vales, quæ mortalium omnium cõmunia ſunt, terra & ſepultura. Miły ſynu/ tákeś ſie powiáda wyſoko taſał/ żeś ſie mniey Mátki twoiey Olimpiey wſtydźił/ á zwałeś ſie Bogiem/ ſynem Jowißowym/ zápewne niebo ſobie y máieſtat ná nim obiecuioc. Ale teraz kiedy śmierć przyßłá/ y tego mieć nie możeß/ co ludźie naubożßy miemáią/ áby ćie przyſtoynie pogrzebiono w ziemi/ iáko człowieká.

Kto wyſoko o ſobie trzyma łátwo iáko bárdzo vpada.

Ták kto ſłubuie czyſtość P. Bogu/ y obiecuie ſobie niebo zá to/ niech pátrzy áby y ziemie nie vtráćił/ gdy pánieńſtwem ſwoim chlubiąc ſie/ nie będźie ſie ſtárał o czyſtość ſerdeczną. A miedzy błogoſłáwieńſtwy inßymi/ powiedźiáno też tám. Beati mundo corde, quoniam ipſi Deum videbunt. Lubo tedy Supergreditur virginitas conditionem naturæ humanæ, iáko święty Ambrozy powiedźiał/ pamiętáć iednák trzebá ná to/ iż nie tylko ćiáło/

ále też y duße náße poślubiliśmy Pánu Bogu/ przetoż incede ſecundum ſponſi tui voluntatem, mowi Tertulianus ábyś y ſerce/ y ćiáło miał nieſkalane/ kiedyś ſie wdał ná ſłużbę Páńſką.

Tertull. lib. de uelād virg. c. 16.

Plutárchus piße/ iż Pánie Spártáńſkie chadzáły ráńtuchem przykrywßy ſie/ áby ich twarzy nikt nie widźiał/ dla tego/ iż káżda iuż nie ßukálá podobáć ſie ieno mężowi ſwoiemu. A Pánny zásie/ ktore ießcze oblubieńcow nie miáły/ chadzáły z twarzą odkryta/ áby były widźiáne od wßytkich/ y podobáły ſie młodźieńcom/ y ták ßły przedzey zá mąż. Był y v nas ten zwyczay za Oyczow náßych/ ále ſie teraz zá wnieśieniem ſtroiow cudzoźiemſkich odmienił. Jamężne iednák pánie/ według náuki Páwłá ś. nie miałyby wchodźić do kośćiołá pod piory/ y z twarzą okryta/ ále záwiwßy ſie przyſtoynie/ áby śmiáłym weyźrzeniem ſwoim/ nie dawáły okázyey nikomu do grzechu; ále owßiem ſtátecznośćią ſwoią/ były młodßym przykładem do ſkromnośći.

Plutarch: in Apoph. Lacō. in Chr.

Białegłowy powinny záwinąwßy ſie do Kośćiołá przychodźić, nie zroſtarchánemi włoſami y twarzą odkrytą. Mniſki powinny mieć velum za nßonágłowie.

Dla tego tedy kośćioł ś. z dawnych wiekow poſtánowił/ áby te pánienki ktoreby czyſtość ſwoie Pánu Bogu ofiárowáły/ chodźiły y w klaſztorze ſámym záſłoniwßy ſie płotnem grubym y gęſto nátkánym/ áby ich twarzy nie były od zeládźi/ y świeckich ludźi widźiáne. A ták świádczy Bároniuß że velum pánieńſkie Erat denſiori tela contextum, nulla erat parte conſpicuum. Przyczyńe dáie tego Tertullianus/iż były iuż Oblubieńcowi niebieſkiemu poſlubione/ przeto nie miáły ſie iuż nikomu inßemu podobáć. Nupſiſti enim Chriſto, illi tradiſti carnem tuam, illi deſponſaſti maturitatem tuam. Wźiełáś powiádá ślub z Chryſtuſem Pánno/ kiedyś mu przy profeſſiey czyſtość twoie ofiárowáłá/ iuż ſie nie maß inßemu podobáć/ oprocz Bogá twoiego. Dla tegoż y ſłowká twoie máią bydź oſtrożne/ y pomyślenie twoie świątobliwe. Sermo in virginibus prudens, modeſtus, & rarus, non tā eloquentia pretioſus, quam pudore. A ieſteś pánienką: nie śiedźże w oknie/ nie popiſuy ſie z vrodą twoią na vlicy. Jeſteś Zakonnica: nie śiedźże v kraty/ nie ßczebiec baiek niepotrzebnych.

Tertull. lib. de velād. virg. cap. 16.

S. Hieronim. e. ad Demetriadem 67.

Ale to tylko mow/ co potrzeba twoią wyćiągać: áby ćie raczey ze wſtydu páńſkiego/ niżeli z iedwabnych ſłowek chwalono. Jeſteś bowiem Sponſa Chriſti. Jeſteś Electa eius, ſtárayże ſie iákobyś Oblubieńcowi ſie ſwoiemu podobáłá/ y otrzymáłá koronę od nieg.

Optat. libro 6.

Pięknie Optatus Mileuitanus o Zakonnych pánnach powiedźiał. Spirituale nubendi hoc genus eſt: innuptias ſponſi iam venerant, voluntate & profeſſione ſua. Wßytkie powiáda pánny ktore ślub czyſtośći Pánu Bogu oddáły/ duchowne z nim małżeńſtwo vczyniły dobrowolnie/ ná tenże zás gdy mu pánieńſtwo ſwoie ofiárowáły wiecznymi záſy/ iáko to y Ambrozy ś. potwierdza mowiąc. Cæterum quæ ſe ſpopondit Chriſto, & ſanctum velamen accepit, iam nupſit, iam immortali iuncta eſt viro.

Ambro. ad virg. Lapſam.

Val, Maxim. lib. 1. cap. 6. de Seuer.

Valerius Maximus piße/ iż Caius Sulpitius Gallus, Senator Rzymſki/ rozwiodł ſie z żoną ſwoią dla tego/ iż vſtroiwßy ſie wyßła ná rynek nie zákrywßy twarzy ſwoiey/ iákoby chcący ſie komu inßemu/ procz małżonká ſwoiego podobáć. A zás Tácitus Hiſtoryk przećiwnym ſpoſobem chwali Poppeam Sabinam Pánią iedne Rzymſką/ eák wſtydliwą/ iż nigdy przyſtoyności białogłowſkiey nie przeſtąpiłá/ nigdy z domu z twarzą odkrytą nie wychodźiłá.

Tac. l. 14

Rari inquit, in publicum progreſſus, idque velata parte oris, ne ſatiaret aſpectum, vel quia ſic decebat. A pánná Zakonna miałáby z twarzą odkrytą ſtać v kraty/ y przeieżdżáć ſie po folwárkach/ vchoway tego Pánie Boże. Iudicabunt vos Arabiæ fœminæ, ethnicæ, mowi Tertulliánus Doktor/ quæ non caput tantum, ſed faciem quoque ita totam tegebant, vt vno oculo liberato, contētæ ſint dimidia frui luce, quam totā faciem proſtituere. Potępiłyby nas powiáda ná ſądnym dniu pogáńſkiego narodu białegłowy Arábki/ ktore ná vlice nie wychodzą/ ieno twarz ták záſłoniwßy/ áby tylko iednym okiem pátrzáły. A oblubienice Chryſtuſowe/ ktore ſie mu ná wieczną ſłużbę oddáły/ miáłyby ináczey vkázować ſie męßczyznom/ Boże tego nie dáy. Anyelſki tu żywot ſobie obráły/ Anyelſkie y czyſte

Tertull. de velād. virg. c. 17 Apul de Aſin. aur lib. 11.

myśli.

myśli mieć máią ná ſercách ſwoich ſ
owſzem w ćiele żyiąc/ czyſtym ſercem
Anyoły ſámi zaſługą y meſtwem prze-
chodźić máią.

Swiety Cypryan powiedźiał. Cũ caſte vixeritis, Virgines, Angelis Dei eritis æquales. Gdy powiáda pá-
rtienki świete bedźiećie żyć czyſtymi/ y
ná ćiele/ y ná duſzy/ ſámym Anyołom
páńſkim bedźiećie rownymi. A Am-
brożyś. przydáie/ że ieſzcze y Anyoły ś.
przeydźiećie zacnośćią/ ieśli ſie ták zá-
chowaćie iáko Agnieſzká ś. Maior enim eſt victoria virginũ, quã Angelorũ, namque Angeli ſine carne viuũt, virgines verò in carne triũphãt.

O Krolewſkie żenie Eneaſzowey ná-
piſał ś. Clemens Alexandrinus iż ták
byłá wſtydliwa/ że kiedy Troie zburzo-
no/ w ktorey oná mieſzkáłá/ tedy z o-
gromá vćiekáiąc/ gdy iuż miáſto y zamek
gorzał/ nie porzućiłá rántuchá ſwoie-
go/ ále z twarzą záſłoniona vćiekáłá/
iákoby iey nikt nie widźiał ná twarzy
iáka byłá. Ták też o Agnieſzce ś. Hy-
mná kośćielna śpiewa/ iż kiedy ią ob-
nażono z ſat/ tedy ſobie vprosiłá v O-
blubieńcá niebieſkie°/ że iey záraz vro-
ſły włoſy ná głowie ták wielkie/ iż iey
ćiáło wſzytko ſtátecznie okryły. A kiedy
ią ścináno/ tedy ták vlękłá/ áby ſie
iey ćiáło nágie nie vkazáło; y áby twa-
rzy iey nieprzypátrowáli ſie ludźie/ vćie
ta głowa/ rękа ſwoia po śmierći nákrzyłá

In morte viuebat pudor
Vultumq́ texerat manu.
Terram genu flexo petit
Lapſu verecundo cadens.

Slußnie tedy o niy Ambroży ś. napiſał/ iż Magiſterium virtutis implevit, quæ præiudicium vehebat ætatis. Pokazáłá ſtuke miſtrzowſko w cnotách świetych ieſzcze wlećiech niedoyźrzałych będąc/ iż nie máiąc lat wieku ſwego ieno trzynaśćie/ nie tylko czyſtość ſwoie pánu Bogu poſlubiłá która dla młodości lat ſwoich ledwo do grzechu mogłá bydź ſpoſobna/ ále też y ſerce ſwoie/ y pomyślenie wſzytko pánu Bogu ofiárowáłá/ w ogień od Tyránná będąc wrzucona gdy ſie ták modliłá/ Te deprecor omnipotens, adorande, colende, pater metuẽde, quia per ſanctum Filium tuum euaſi minas ſacrilegi tyranni, & carnis ſpurcitias immaculato calle tranſiui.

Sprawże to Chryſte Jezu/ przez przyczyne męczennicżki twoiey Agnieſzki ś. abyſmy też niepokalánymi vſty/ y ſercem/ ćiebie oblubieńcá duſz náſzych chwalili/ y do ćiebie Zbáwićielá náſzego/ quem tota vita amavimus, quem quæſivimus, & quem ſemper optavimus, beſpiecznie przyſtąpić mogli/ y tobie z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow pokłon náſz oddawali. Qui vivis & regnas in ſæcula ſæculorum. Amen.

Ambro. de Virg: lib. 1.

Clem. Alex. in pror. l. 3.

Oprat. Libro 6.

Ambro. ad virg. Lapſam.

Val, Maxim. lib. 1. cap. 6. de Seuer.

Tac. Li.

Tertull. de velãd virg. c. Apul. de Aſin. aur. lib. 11.

Pánieńſtwo nie tylko ſie ro wna Anyołom, ále ie ſcze przechodźi zasługámi Anyoły ś.

Ambr. l. de Virg.

Wſtydu Páńſkiego wielkim przykłádē Agnieſzká Swięta.

KAZANIE TRZECIE

o pilney ſtraży Pánieńſtwá.

Vigilate itaque, quia neſcitis diem, neque horam. *Matth. 2.*

Gedeonowa potyczká z Mádyánitámi

CZytamy piękną Hiſtoryą w Kśięgách Sędźiow o Gedeonie wodzu ludu Bożego/ ktory gdy miał zwieść bitwę z Mádyánitámi/ vważáiąc iákoby ich porážić/ bo woyſko ſam miał máłe/ á nieprzyiaćioł było bárzo śiłá: y iego żołnierze byli prośći/ nie ćwiczeni/ y nie świádomi bitwy: á nieprzyiaćiel miał żołnierzá ćwiczonego/ y częſtymi zwy-

byłá figurą potyczki náſzey známietnośćiámi ćieleſnemi

ćieſtwy do potyczki śmiálego: Wymyślił tedy táko ßtukę/ áby ich mogł rozgromić y zwyćiężyć: kazał wßytkim swoim mieć w ręku kágáńce zápalone/ y przykryć ogień z wierzchu garkámi/á gdy miał w nocy nápáść na obos nieprzyiaćielski/ áby ich tym prędzey ſtrwożył/ kazał okrzyk vczynić/ y głowicámi od mieczow owe garki ktorymi ogień był przykryty potłuc/ á potym w nieprzyiaćielá vderzyć. Ták to ßtukę zwyćieſtwo otrzymał.

Podobnym prawie ſpoſobem Gedeon náß niebieſki, Chryſtus Jezus/ wodz kośćioła ſwoiego świętego/ y ludu drogą krwią ſwoią odkupionego/ zwyćiężywßy ná krzyżu grzech/ świát/ y piekło/ gdy niezliczone Mádyánity/ to ieſt pożądliwości ćieleſne chce zwyćiężyć/ nie wiele żołnierzow do tey potyczki z ſobą bierze/według onych ſłow ſwoich/ Multi ſunt vocati, pauci verò electi. A żeby tey máłośći nieprzyiaćiel niepoſtrzegł/ wnocy ſie im każe potykáć/ y okrzyk ná nieprzyiaćielá vczynić. Media autem nocte clamor factus eſt. Ecce ſponſus venit exite obviam ei. Każe tym żołnierzom swoim mieć kágáńce zápalone w ręku/ y oley pogotowiu/ áby nie gáſły/ nim przyidźie do potyczki. To ieſt/ żeby ći co ćiáło swoie chcą zwyćiężyć/ w Pánieńſtwie niepokálánym żyiąc/ mieli miłość w ſobie oblubieńcá niebieſkiego/ ktoraby tym ćiałem z ziemie vlepionym/ iáko garkiem iákim świece zápalonę w ſobie pokrywáli/ nie ßukáiąc ludzkiey pochwały/ ták z záchowánego Pánieńſtwá swoiego/ iáko y z innych dobrych vczynkow/ ktorymi to dobrymi vczynkámi/ iáko oleiem do lamp czyſtośći opátrzeni będąc/ áby czuynymi byli záwße nie wiedząc dniá y godźiny/ ktorey ich oblubieniec wynidźie/ kiedy im z śmiercią y nieprzyiaćioły dußnymi potykáć ſie każe. Dla tegoż wdźięczney Ewángeliey przeſtrzega nas wßytkich/ abyśmy ná te godźiny czuynymi byli/ á oſobliwie tych/ ktorzy mu czyſtość y pánieńſtwo ſwoie ślubē obowiązáli/ nápomina. Vigilate itaque quia neſcitis diem neque horā. Czuyćie práwi y pilno ſie ſtrzeżćie/ á byśćie ſie świátem nie vwiedli/ y czyſtośći oblubieńcowi wáßemu posłubioney nieſtráćili/ bo niewiećie kiedy śmierć ná was przyidźie/ niewiećie ieśli ſie bedźiećie tym cząſem ná oley/ to ieſt/ ná pokutę mogli zdobyć/ y żáłować zá grzechy wáße.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu krotko vważáć będźiemy/ iáko ná záchowánie czyſtośći pánu Bogu poślubioney/wielkiey ſtrąży/y wielkiey pilnośći potrzebá/ żebyśmy śluby náße wcále pánu Bogu oddawßy/ mogli ſie beſpiecznie zá nie nagrody v fortki niebieſkiey vpomnieć/ mowiąc káżdy z Dawidem ś. Suſcipe me ſecundum eloquium tuum, & viuam, & non confundas me ab expectatione mea. Pſal. 118

Oblubieniec duß náßych Chryſtus Jezus/ idąc ná gody one swoie wiekuiſte/ chce być przyimowány od pánien/ y chce áby one v pálácu iego niebieſkiego/iáko żołnierze iácy z pułku Gedeonowego ſtráż odpráwowały/ máiąc lámpy zápalone w ręku swoich/y oley w naczyniách ná przylewánie do ogniá/ áby cząſu nocnego nieuſtawał. A to dla tego/ iż niemogą bydź mężnieyßiy żołnierze nád pánny/ iż nie mogą bydź cząrtownicy predßy ná wßeláko vſługę nád tych ktorzy czyſtość miłuią.

Co ſtrony męſtwá/ powiádáią piſmá ś. tłumácze/ iż Virgines w łáćińſkim ięzyku ſą názwáne à virtute & Viro, to ieſt/ że pánny máią swoie názwiſko od męſtwá/ y od pánowánia; że pánuią nád inßymi ſtanámi cnotą czyſtośći/ y mężnym ſercem w zwyćiężeniu ćieleſnych námiętnośći. Bo ieśliże ći mogą bydź názwáni pánámi ſmyſłow swoich/ ktorzy pátrząc ná roſkoßy tego świátá/ mężnym ánimuſzem zwyćiężáią świát y pożądliwości iego. Jeśliże y ći godni bydź pánámi/ ktorzy niewidomego nieprzyiaćielá piekielnego y iego wßytkie podußcżenia do grzechow/ ſtáteczną myśią y nieodmienną w ſłużbie Boſkiey wolą zwyćiężáią/ y tryumphuią z niego/krzyżem Páńſkim odegnawßy go od ſiebie. Dáleko wiekßym ſpoſobem/ y pánámi/ y mężnymi zwyćięzcámi máią bydź miánowáni ći/ ktorzy ćiáło swoie własne/ y żądze iego máiąc ná wodzy/ ſámych ſiebie zwyćiężáią/ według oney przypo-

Niewiele takich ſołnierzow w kośćiele Chryſtuſowym, ktoreyby ćiáło ſwoie zwyćiężyli y pánieńſtwá dochowáli.

Acz w ßyſcy czuć mamy nie wiedząc o ſtatniey godźiny kiedy nas záwołáią oſobliwym iednak ſpoſobem ći ktorzy ſie ślubem czyſtośći Pánu Bogu dochowáć obowiązáli.

Namnieyßy ſołnierze v P. Chryſtuſá, y naprędßy do potkánia ſie z nieprzyiaćielem, ći co panieńſtwo záchowáli.

Prou: 16. wieśći Duchá ś. Melior eſt vir patiens, viro forti, & qui dominatur animo ſuo expugnatore vrbium.

Abowiem świát zwyćiężyć ieſt rzecz łátwa bárzo/ bo go iuż ſam Chryſtus zwyćiężył y powiedźiał nam to przez Ewángeliſtę ſwoiego/ Ego vici mundum. Tákże zwyćiężyć cżárta ktorego Chryſtus iuż ná krzyżu zwyćiężył/ nie ieſt rzecz trudna/ ábowiem Traduxit confidenter palam triumphans illos in ſemetipſo. Zkąd y ś. Názyánzenus o ſobie powiáda/ iż czeſtokroć iáwnie przychodzącego cżárta do śiebie ſámym tylko krzyżem ś. odgániał. Ale ćiáło ſwoie właſne zwyćiężyć y vmartwić w ſobie pożądliwośći iego/to ieſt meſtwo nád wßytkimi meſtwy/ y to pánowánie nád wßytkimi zwyćięzcámi świátá. Tu bowiem vſtáwnie Galat. 5 Caro concupiſcit aduerſus ſpiritum, & ſpiritus aduerſus carnem, gdźie gdy kto nie záchowa integritatem, łátwiuchno vpádnie/ y wśidłá cżártowſkie wplota ſię.

Loan. 16.

Ad Coloſ. 2. Większá ieſt rzecz zwyćiężyć ćiáło niżeli świát, y cżártá.

Pſal. 118.

Y dla tego tłumácze Piſmá ś. powiádáią iż to ſłowko Integritas, ná ktorym cżyſtość pánieńſka záwiſłá/ toż znáczy właśnie/ co y te dwie ſłowá Inter genitas. To ieſt/ miedzy národzonymi z przodká náßego Adámá/ naprzedniéyße mieyſce máią ći/ co ſię w pánieńſtwie kochaią/ bo máią florem naturæ, ktorego inße ſtany przypiſáć ſobie nie moga. Ták o tym kwiećie pánieńſtwá pogáńſki Poetá mowi.

Ouid. 14 Meta. 18. *Sálue virginei flos intemerate pudoris*

ktory to kwiát pánieſtwá táko ma moc w ſobie/ że y miedzy nieprzyiaćiołmi Boſkimi miał ſwoie fawory cudowne/ iáko opiſuią Hiſtorye Pogáńſkie. Abowiem gdy iedne z pánien Rzymſkich/ ktore ſię Weſtáles zwáły/ cżyſtość ſwoię tey Boginí poświećiwßy/ iáko Zakonniczki iákie/ oſkárżono przed Senatem o niewſtyd/ iákoby kwiát pánieńſtwá ſwoiego Bogom poſlubiony miáłá vtráćić; tedy ná wyświádczenie niewinnośći ſwoiey/ w przeták wody nábrawßy/ ták wcále z rzeki do Senatu przyniośłá/ iż kroplá namniey ßa z niego nie wyćiekłá.

Pánienſtwo y dußy nieprzyiaćiel pod cżás ſámu ie.

Podobnym ſpoſobem/ y Montánus Arcybiſkup Toletáński niewinność ſwoię oświádczył/ przed wßytkim ludem miáſtá ſwoiego/ gdy go o niewſtrzemięźliwość vdáno przed nimi nie ſłußnie/ kazawßy tedy gromádę wielką wogla rozżarzonego náłożyć/ boſymi nogámi/ po Mßey odpráwioney/ przed oczymá wßytkich po nim deptał/ bez żadney ßkody y vpalenia ſwoiego y ßat Biſkupich/ w ktore był vbrány.

S. Baſilius Homil. 1. de leiun: Daniel. 3. Z tey to przyczyny powiáda Bázyli ś. oni trzey młodźiniaßkowie od Nábuchodonozorá krolá w piec Bábilońſki wrzuceni/ nienáruſzonymi wyßli z ogniá/ iż nienáruſzone y niepokálane pánieńſtwo ták ná ćiele/ iáko y na dußách ſwoich/ záchowáli. Tákim też práwie ſpoſobem y Agnießká ś. w piec ogniſty od Aſpázyuſá wrzucona/ iż Chryſtuſá záprzeć ſię niechćiáłá/ iáko kámień Amiántus/ ktory ſię ogniem czyśći y pięknieyßym ſtáie/ nie tylko nie náruſzona od ogniá/ ále tym pięknieyßa ießcze ná ćiele y ná vrodźie ſwoiey wyßłá. Czemuż? Bo miáłá ſtrożá Anyołá ktory iey od ogniá broníł/ y nie dopuśćił ták ćiału iey pánieńſkiemu/ iáko też y ßátom iey palić ſię/ dla tego/ że y ná vmyśle y ná ćiele pánno niepokaláná byłá.

Agnießká ś. w ogien wrzucona dla záchowánego pánieńſtwá, zdrowey nienaruſzenie zniego wyßłá.

Dla Chryſtuſá roſkoßámi świátowymi wzgárdziłá.

Kiedy ia bowiem Syn Gubernatorá Rzymſkiego námawiał áby Chryſtuſá záprzawßy ſię/ ktoremu cżyſtość ſwoię poſlubiłá byłá/ ßłá wſtan małżeńſki zá niego/ y vrodá iego y vrodzeniem/ y bogáctwy niepogárdzáiąc/ mężnym y Chrześćiáńſkim ſercem odpowiedźiáłá. Diſcede à me fomes peccati, nutrimentum facinoris, pabulum mortis. Idź/ powiáda precz o demnie niewierny pogáninie/ ábowiem vrodá twoiá/ ieſt podżogo grzechu/ vrodzenie ßlácheckie/ powodem do złey woli/ á doſtátki twoie/ przyczyną do wiecznego zátrácenia dußę twoiey. Ia/ powiáda/ mam oblubieńcá Chryſtuſá inquem deſiderant Angeli proſpicere, mam obrońce tákiego/ ktory ieſt Rex Regum, & Dominus Dominantium. Mam obiecáne od niego doſtátki tákie/ iákich oculus hominis non vidit, auris non audivit, & in cor hominis non aſcendit.

S. Ambr.

Dźiwuie ſię Ambroży ś. że ſię ogień Agnießki ś. nie iął/ y mowi do pánien wßytkich w obec. Neque mirum ſi

Tych ktorzy sie w czystości kochaią we wßytkich prześladowániach y przygodach Anyołowie święći bronią.

pro vobis Angeli militant, qui Angelorum moribus militatis. Już ſie práwi teraz nie dźiwuie o pánny świete/ iż ſie was y ogień nieimuie/ gdy was dla Chryſtuſá pala; y beſtye pożyráć niechca/ gdy miedzy lwy bywaćie wrzucone; y bolu żadnego nie czuiećie/ gdy was káći rozmáićie mecza: bo was we wßytkich prześladowániách bronia świeći Anyołowie/ dla tego/ że tu ná ziemi żywot Anyelſki prowádźićie/ y we wßytkim Anyelſkie záchowuiećie obyczáie/ páláiąc miłośćio Boſka ná dußy iáko Anyołowie y Cherubinowie iácy. per omnia autem charitatem habentes quod eſt vinculum perfectionis. A z tad ieſt co ś. Aldelmus Biſkup Sáſki powiedźiał. Sãctæ virginitatis gloria Angelicæ beatitudinis germana creditur. Tákiey powiáda ieſt wagi Pánieńſtwo świete/ ſámemu Pánu Bogu poślubione/ iż ſie rowna tu ná ziemi z chwałą Anyołow śś. ktorzy ſa w niebie/ ták względem miłośći ktora páláia przećiwko Bogu ſtworcy ſwoiemu/ iáko y względem meſtwá ktorym vmocnione/ pogardzáia wßytkimi mękámi y przenaśladowániami dla imienia Chryſtuſowego/ iáko też y względem predkośći/ ábo ochoty do ſłużby Páńſtkiey.

Jan ś. wychwaláiąc ſtan pánieńſki/ powiedźiał w obiáwieniu ſwoim/ iż widźiał oſobliwy pułk miedzy świetymi Páńſtkimi/ ktorzy vbránymi będąc wßáty białe ſtali ná gorze iedney wyſokiey Syon/ iákoby odłączeni od innych świętych; y pytał Anyołá onego ktorygo prowádźił/ coby to zacz byli ći świeći oſobno ná wynioſłym mieyſcu poſtáwieni. Alić mu Anyoł odpowie. Ci toſa co ſie grzechem ćieleſnym nie zmázáli/ & ſequuntur Agnum quocunq; ierit.

Apoc: 14

Nie wßyſcy świeći ták bliſko máieſtatu Boſkiego ſtoią iáko pánienki świete, ktore oſobliwie Barankà niepokálánego pilnuią.

Dważa to mieyſce pilno Petrus Calenſis y pyta ſie/ czemu drudzy śś. nie mogą ták chodźić zá Bárankiem niepokálánym iáko Vigines, ponieważ w iedneyże ſa chwale niebieſkiey z nimi/ y ießcze drudzy dáleko wiekße máią zaſługi ſwoie/ nád pánienki świete; á zwłaßzá ći/ ktorzy meki rozmáite dla imienia Chryſtuſowego ponieśli y krew ſwoie rozlali. A odpowiáda/ że nie mogą ták ſporo chodźić iáko Pánny świete/ y młodźieniaßkowie niepokáláni. Bo lubo drudzy świeći máią wieksße zaſługi ſwoie v Páná Bogá nád Pánienki świete/ iednák że iż czyſtość pánieńſka vtráćili/ niemogą ták ſpoſobnymi/ ták raczymi/ y ták przedkimi być do chodzenia zá Bárankiem niepokálánym: iáko wiec owi/ co raz goleń złamawßy/ gdy ſie wyleczą/ chodźić wprawdźie mogą/ nádożyć iednák w chodzeniu y zrownáć z tymi nie mogą/ ktorzy zdrowe y cále golenie máią. Bo kiedy dwáy oraz z ſobą wdrodze wynido/ ten ktory przez pień/ ábo kłodę iáko obáliwßy ſie w drodze/ nogę złamie/ musi ſie zábáwić/ áż ſie doſtáteczńie wyleczy: á ow co zdrowe nogi ma/ dáleko tym czáſem zaydźie/ y wßyſtkę drogę ſwoie odprawi. A z tad to Auguſtyn ś. powiedźiał. Sequi Agnum quocumque ierit, eſt ipſius virginitatem mentis, & corporis imitari. A chcećie powiáda iść zá Bárankiem niepokálánym gdźiekolwiek on ſie obroći/ náśladuyćież go w czyſtośći pánieńſkiey/ ták według ćiáłá/ iáko y według duße/ byśćie nie vſtáli wdrodze.

Aug. lib. de bono virg.

Kto czyſtość, świętowe pociechy opuſćiwßy, P. Bogu poßlubił, á potym gada o nich y ſmakuie ie ſobie ná myſli, ták wy trácia zaſługi w niebie, y miedzy głupie panny bywa policzony.

Bo kto poślubi czyſtość P. Bogu/ y vda ſie ná ſłużbę iego/ á potym iákoby żáluiąc tego/ iż pánieńſtwo ſwoie Oblubieńcowi niebieſkiemu kiedy ofiárował/ czyta piośneczki y wierßyki żalotne/ pogląda ná ſtroie y vrody oſob rozmáitych/ ſłucha przypowiaſtek y mow wßetecznych/ ſám dyſkuruie chcący ſie przypodobáć świátu/ y vćießyć pożądliwość ćiáłá ſwoiego/ gadkámi przynamniey niepoczćiwymi/ kiedy ſam z klaßtornego záwárćia według vpodobánia wyniść nie może. Tákowy trácí zaſługę ſwoie w niebie/ omießkiwa ſtraży owey/ ná ktora ſie wpiſał/ ábyby czynnie pilnował ná przyßćie oblubieńcá niebieſkie: y vbeſpieczywßy ſie ná zamyſły ſwoie/ zápomina czáſu y godźiny śmierći/ kiedy go ná ſąd Boſki pozowa. y ták nie odpowiednie wpada w ćiemnośći nocy wiekuiſtey/ nie máiąc/ áni oleiu dobrych vczynkow/ áni pochodnie zápaloney w ręku ſwoich/ to ieſt/ czyſtośći Pánu Bogu poślubioney/ y pokuty zá grzechy ſwoie doſtáteczney.

Oſtrożnieyße dáleko w tey mierze były Pánny Pogáńſkie/ Weśćie Bogini poślubione/ ktore iáko świadczy

Plini-

Plini. & Roſinus de Antiquit. l. 3. cap. 29.

Pliniuſz wchodzac do klaſztoru/ vrzynáły wárkocze ſwoie/ y záwieſſáły ná drzewie przy fortce klaſztorney wyroſłym/ názwánym od ſtárych Lotthus, iákoby drzewem zápomnienia. Z tad poſło było v Rzymian przyſłowie ono/ Lotthos capillata, gdy ſie ktora Pánná niechćiáłá wdáć w rozmowy z młodzieńcámi/ tedy mowili wiec miedzy ſobą/coż: ábo iuż mniſzka zoſtáłá? ábo iuż wárkocz ſwoy ná drzewie zápomnienia záwieſiłá? A to dla tego/ iż ktora iuż pánná ná tym drzewie Lotthos włoſy ſobie vrznawſzy záwieſiłá/ y weſłá do Klaſztoru/ tá iuż zápominálá wſzytkich roſkoſzy świátowych/ niechcąc ſie młodzieńcom przypodobáć/ áni ná wolą rodzicow/ áni ná perſwázyą wſzytkich powinnych.

Co ieſliże pogánki czyniły fałſzywym Bogom ſwoim pánieńſtwo ofiáruiąc/ iż ſie nie dáły żadnym świátowym perſwázyom vwodzić/ y od poſlubioney czyſtości do roſkoſzy cieleſnych powrocić. Dáleko wiecey pánienki Zakonu Chryſtuſowego/ ktore czyſtość ſwoie oblubieńcowi ſwoiemu niebieſkiemu raz poſłubiły/ y profeſſyą publicè vczyniły/ niemáią ſie názad z ſwoim przedſiewźięciem do świátá vdawáć/ nie máią v kraty klaſztorney wygladáć/ kto y iáki/ lubo z powinnych/ lubo z nieznáiomych przychodźi. Nie máią ſie w gádki znimi żadne wdawáć; niemáią ſie wymowa ſwoią popiſowáć: niemáią/ y z kápłány/ y z przełożonymi klaſztoru ſwoiego/ w dyſkurſy ćiekáwe zachodźić/ pod pretextem bádánia ſie o rodźicách/ y o domownikách ſwoich. Aby ſnáć zá okázyą/ y podniáta Czártowſka nie przyſły o iáki vpadek/ lubo duſzny/ lubo cieleſny.

Kto P Bogu Pánieńſtwo poſłubiten nie ma ſie tuż myſlá. ma do roſkoſzy świátowych wracáć.

Kto czyſtość, świętowe pociechy mięſſ. P. Bogu poſłubił, á potym gadaiąc nich y ſmakuie ſobie ná myſli, tako wy trácia zaſługi niebie, i miedzy pie panny bywa poczony.

Piękne ich w tey mierze nápomina Dawid ś mowiąc. Obliuiſcere populum tuum, & domum patris tui, & concupiſcet Rex decorem tuum. Pſal. 44.

A chceſz pánno Bogu poſłubiona/ áby krol niebieſki zákochał ſie w piękności twoiey/ záwieſźe wſzytkie włoſy/ to ieſt myśli ſercá twoiego/ ná drzewie zápomnienia przed klaſztorem v forty/ y iuż nie pytay ſie áni o Oycu/ áni o mátce/ áni o pokrewnych twoich; Abyś ſnáć ćiekáwie gadáiąc o nich/ nieſmákowáłá ſobie przeſłego żywotá/ y kondyeyey świátowey/ á nie zápomniáłá pociechy duchowney y miłości oblubieńcá twoiego niebieſkiego/ ktoremuś przyśiegłá/ y raz ſie oddáłá.

Auguſtyn ś. wielki Doktor kościołá Bożego/ vpátruiąc iáko to predka vtrátá niebá/ kto ſie zámyśli o rzeczách tego świátá/ w medytácyách y nabożnych rozmyślániách ſwoich proſi Páná Bogá/ áby mu nigdy ná ſerce nie przypuśćił myśli iákiey świátowey/ y mowi. Obſecro te ſumma veritas per te, ne me permittas in aliqua conſolatione vana conſolari. Aby ſnáć zá to okázya nie przyſzedłem do vpadku wiecznego/ do ktorego nieprzyiaćiel duſzny/ ſtucznie bárzo zwykł ludźi prowádźić nieznácznymi ſpoſobámi/ ták/ że ſie ledwo tyśiacny obaczyć może. S. Aug. in ſolil. cap. 22.

Stárzy Poetowie/ Owidius/ Horátius/ Státius/ y inſzy/ powiadáią/ iż woz Bogini Wenery/ ná ktorym ſie oná woźiłá/ nie konie/ ale dway łabędźie bielusieńcy ćiągneli. A kiedy przyſzło iey świeto odprawowáć/ to iey ná ofiárę wieprzá ofiárowáno/ nie łábędźiá. Dźiwuią ſie temu Doktorowie świeći/ á miedzy nimi oſobliwie ś. Remigius/ ktory powiáda/ że Porc⁹, dicitur quaſi ſpurcus, bo ſie wala w błoćie/ á łábędź zaśie vſtáwnie ſie w wodźie kapie. Jákoż tedy ták przećiwne źwierzetá ſtarzy Boginiey Wenerze ofiárowali/ ponieważ iedno z nich było plugáwe/ á drugie ochędożne. Dawáli znáć/ mowi Remigius ś. przez to/ iż ćieleſna pożadliwość/ kto iey nie vmie trzymáć ná wodzy/ z ták piękne° kwiátu pánieńſkiego/ czyni beſtye plugáwe iáko świnie; czyni z liliey ćiernie; z białego łábędźiá vmázánego w błoćie wieprzá; z madrych pánien/ iákośćie w Ewángeliey ſłyſzeli/ głupie; y z oblubienic Chryſtuſowych/ niewolnice ſzátáńſkie/ ktore vſłyſzą głos ſtráſzliwy v forty niebieſkiey. Amen dico vobis neſcio vos. Alex. ab Alex. l 3. Genial. cap 12. Remig. in Matth. 8. Gdy poſłubiwſzy kto czyſtość P. Bogu myśli potym o cieleſności ſstáie ſie z białego łábędźiá plugáwym wieprzem.

A przetoż wſzyſcy czuymy koło ſiebie; ále oſobliwie/ ktorzyſmy czyſtość pánieńſką Chryſtoſowi poślubili/ pámiętáiąc ná to iżeſmy niebieſki żywot záczęli/ gdyſmy czyſtość náſzę niebieſkiemu oblubieńcowi poświęćili. Quis neget hanc vitam eſſe de cælo, mowi Ambroży S. quam non facile in-

S. Ambr. l. de virg.

Sposob záchowania czyſtości przez ſáme go Chryſtuſá, iako kleynot niebieſki ludźiom ieſt vkazány y iako wizerunk ſnioſtobliwości Boſkiey nā zálecony.

uenimus in terris, niſi poſtquam Dominus in huius corporis membra deſcendit? Niewiedźiał powiáda świátego/ iż pánieńſtwo ieſt żywotem niebieſkim/ podobnym náturze Anyelſkiey áż dopiro teraz/ kiedy Magni conſilij Angelus Syn Bogá Oyca przedwieczny/ zſtąpiwßy z niebá/ z Pánny ſie národźić raczył/ y pánieńſtwo nam/ bedąc ſam niepokalanym Báránkiem/ ſwoim przykładem zálecił. Hoc genus virginum nulla corporalis fæcunditas protulit. potwierdza ś. Auguſtyn mowiąc/ nō eſt hæc proles corporis & ſanguinis. Ale z niebá nas tego náuczono/ ábyſmy pánieńſtwo świete ßánowáli/ wyſtawiáli/ y záchowáli/ ták ná ſercu/ iáko y ná ćiele.

Cypryan ś. Męczennik/ ták śiłá tytułow zacnych pánieńſtwu Bogu poświęconemu dawßy/ náoſtátek powiedźiał/ iż ieſt obrázem Bożym/ wyrażáiącym w ſobie świątobliwość Páńſka. Dei imago eſt, reſpondens ad ſanctimoniam Domini. A to dla tey przyczyny/ iż kiedy vważamy Boſtwo iego ś. nieſkończone/ nieznáyduiemy mu ná źiemi obrázu podobnego/ ieno ſámego Chryſtuſá/ ktory ieſt imago divinitatis iáko Páwet ś. vczy. Kiedy záś vważamy Boſko iego náturę ábo ſubſtáncyą/ że ieſt duchem ßczyrym y nieśmiertelnym/ vpátruiemy ten obraz iego ná duſzách náßych/ kiedy ſtwarzáiąc pierwßego rodźicá náßego powiedźieć raczył/ faciamus hominem ad imaginem & ſimilitudinem noſtram. Potym kiedy vważamy mądrość iego niewypowiedźiáną/ widźimy iey obraz w Doktorách y Apoſtołách ś. Bo kiedy o ſobie powiedźiał/ Ego ſum lux mundi, powiedźiał też y onich Vos eſtis lux mundi. Záś kiedy vpátruiemy iego możność/ y potęgę nieogárnioną/ widźimy iey obraz w Krolách/ y w Kśiążętách/ y Potentatách tego świátá/ o ktorych powiedźiał/ per me Reges regnant, á ia ſam teſtem/ Rex Regum & Dominus Dominantium. Ale gdy ſie przypátruiemy świątobliwości iego/ ná ktora Seráphinowie świeći zápátruiąc ſie vſtáwnie mu śpiewáią/ Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus, nie widźimy obrázu tey świątobliwości ieno w pánienkách śś. Abowiem to ſłowo Sanctus w Græckiey Ethymologiey Agios, iáko świádczo ś. Thomaß/ Origenes/ y Eugubinus/ znáczy Sine terra, aut extra terram. Że tedy Pan Bog náß ieſt ták świety/ czyſty/ y niepokalány/ iż żadny zmázy źiemſkiey w ſubſtáncyey ſwoiey mieć niemoże; dla tego pánieńſtwo iemu poświecone obrázem iego bydź rozumiemy/ iż Pánny ś. żyiąc ná źiemi/ ták świątobliwy żywot wiodą/ iákoby wniebie ſie bydź zdały/ reſpondens ad ſanctimoniam Domini. To ieſt/ nic o rzeczách źiemſkich nie myśląc/ nic nie ogleduiąc ſie ná roſkoßy ćieleſne/ nic nie ßukáiąc poćiechy y kontentece ſerdeczne/ z rozmowek ćiekáwych/ ábo z czytánia kśiąg zalotnych/ y z pogládánia ná vrodę mężczyzn vdátnieyßych. Ale całym ſercem o Pánu Bogu myśląc/ y vſtáwnie iego miłośćią pałáiąc/ vmartwiáią ſmyſły ſwoie/ y ſtáráią ſie przez dobre vczynki/ iákoby mogły oleiu co naywiecey przyczynić do lamp ſwoich/ y być gotowymi ná przyięćie oblubieńcá niebieſkiego y oblubienice/ z ktorymby wßedy ná gody wiekuiſte/ otrzymáły od niego immarceſcibilem coronam przykładem Agnießki S.

Pánienki świete świątości Boſkiey obraz ná ſobie noßą

Ktora korone męczeńſką otrzyma wßy Agnießká ś. rodźicom ſwoim po śmierći vkázáłá ſie zgromada wielka pánienek świetych/ gdy przy iey grobie czáſu iednego modlili ſie wnocy/ y powiedźiáłá im/ Ne me parentes mortuam lugeatis, nam vna cum his virginibus viuo apud illum in cælis, quem in terris tota mente dilexi. Nie mylćie ſie ná tym/ ábych ia miáłá vmrzeć/ będąc okrutnie zámordowáną/ od ſrogiego tyránná/ ábowiem ktorenium czyſtość moie pánieńſka całym ſercem poświęciłá/ y zá iego imie świete męczeńſtwo poniosłá/ z Jezuſem Chryſtuſem teraz w krolestwie niebieſkim żyie ná godách onych nieſkończonych/ ná ktore y te pánienki/ co ie kolomnie widźićie/ iáko mądre z lámpámi goráiącymi miłośćią Boſka/ y znaczyniámi pełnymi dobrych vczynkow weßły/ y tám żyć będźiemy z Oblubieńcē dusz náßych ná wieki nieſkończone.

Agnießká ś. zwiela pánienek świetych vkázawßy ſie rodźicō ſwoim, powiedźiáłá im w iákiey cenie ieſt pánieńſtwo w niebie, y iáko ona dla niego kroluie w niebie.

Zdarzże to Zbáwićielu náß/ ábyſmy też y my grzeßni/ zá przyczyną tey

oblubienice/ y męczenniczki twoiey Agnieſzki ś. nie záſneli ſnem śmierći wiekuiſtey / kiedy ná nas záwoláio/ Ecce ſponſus venit exite obviam ei. Ale to nam rácz zdárzyć/ vt quam veneramur officio, etiam pie converſationis ſequamur exemplo. żeby/my też z pochodniámi wiáry żywey/ y oleiem vczynkow miłośiernych/ weſzli z toba Bogiem náſzym ná gody one wiekuiſte/ gdźie ty żyieſz y krolwieſz z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień Oczyſzczęnia P. Máryey,

Ewángelia v Łukaſzá S. w Rozdź. II.

ON czás: Gdy ſie wypełniły dni Oczyśćienia Máryey według zakonu Moyżeſzowego: przyniesli Jezuſá do Jeruzalem áby go ſtáwili Pánu (iáko nápiſáno ieſt w zakonie Páńſkim: Że wſzelki męzczyzná otwieráiący żywot/ świętym Panu názwany bedźie) Ażby oddali ofiáro wedle tego co ieſt powiedźiano w zakonie Páńſkim/ pars Synogárlic/ ábo dwoie gołębiąt. A oto był człowiek w Jeruzalem/ ktoremu imie Symeon: ten był człowiek ſpráwiedliwy y bogoboyny/ oczekiwáiący pociechy Izráelſkiey: a Duch świety był w nim. Y oznáymiono mu było przez Duchá świętego/ że niemiał oglądáć śmierći/ ázby pierwey oglądał Chryſtuſa Páńſkiego. Y przyſzedł w duchu do kośćioła. A gdy rodźicy wnośili dźieciątko Jezuſá/ áby zá nie vczynili wedle zwyczáiu zakonnego: on też wźiął ie ná ręce ſwoie: y błogoſłáwił Bogá/ y mowił: Teraz Páńie puſzczaſz ſługę twego w pokoiu/ według ſłowá twego. Gdyż oczy moie oglądały zbawienie twoie. Ktores zgotował przed oblicznośćią wſzytkich ludźi. Swiátłość ná obiáwienie Pogánow/ y chwałę ludu twego Izráelſkiego.

KAZANIE PIERWSZE

O Cnoćie poſłuſeńſtwá Swiętego.

Vt ſiſterent coram Domino. *Lucæ 20.*

Ze człowiek niechce bydź poſłuſznym P. Bogu, dla tego ſie z nim źle dźieie.

WSytek vpadek człowieczy/ y wſzytká iego zgubá/ ztąd pochodźi/ ſłuchaiąc w Pánu Bogu mili: iż nie chce bydź poſłuſznym práwu Bożemu/ y ták żyie ná świećie iákoby nikogo Pánem nád ſobą nieznał. Y ták pierwſzy rodźic náſz Adam ieno wprowádzony

byl

był po ſtworzeniu ſwoim do Ráiu/ zá-raz chćiał bydź podobnym Bogu/ y prze-ſtąpił ono roſkazánie áby nie pożywał owocu z drzewa zákazánego. Wyrzu-ca mu to ná oczy Hieremiaſz Prorok ták mowiąc. A ſæculo confregiſti iugũ, rupiſti vincula, dixiſti non ſerviam.

Hier. c. 2

A iáko ná on czás oſzukał czart prze-klety pierwszego Rodźicá náſzego/ przy-wodząc go do niepoſłuſzeńſtwa/ tak y teraz nas tymże ſpoſobem pobudza do grzechu/ mowiąc/ żeſmy iuż z niewo-ley práwá Moyżeſzowego wyſzli przez Chryſtuſá/ iuż nam nie potrzebá da-wać ożieśiećin/ gdyſmy woni vwierzy-li/ nie trzebá pośćić/ y modlić ſię/ y in-ſzych dobrych vczynkow czynić. Ták ſie tego chwyćili ludźie nierozmyślni/ ludźie ſwowolni/ y rozmáitych Hæ-reżyi z tad nárobili. Lecz nam krozy-ſmy ſo w kośćiele Kátolickim nieprzy-ſtoi ſie wyłámywáć z woli Bożey/ ále prośić páná Bogá z Dawidem ś. mo-wiąc. Legem pone mihi Domine viam iuſtificationum tuarum & ex-quiram eam ſemper. powodem nam do tego Pánná Márya/ ktora lubo nie podlegáłá zákonowi / wedlug zakonu iednák odprawiwſzy dni 40 po naro-dzeniu ſyná ſwoiego/ ſtáwiłá ſie do ko-ścioła z ordynácyey Moyżeſzowey/ á-by y Chryſtuſá páná præſentowáłá w koſć tele Salomonowym/ y ſámá we-dług ceremonij Żydowſkich oczyſzcze-nie otrzymáłá/ iákoſćie w Ewange-liey ſłyſzeli Cum complerentur dies purificationis Mariæ ſecundùm le-gem Moyſis, tulerunt Ieſum in Ieru-ſalem vt ſiſterent eum Domino.

Psal. 118.

Mamy ſie tedy poſłuſzeńſtwá v-czyć zprzy-kładu Pánny Maryey ktora lubo niepowin-ná była po-dlegáć Za-konowi Moyżeſzo-wemu czyniłá iednák wſzyſtko co zakon ro-ſkazował czynić.

Lucæ 2. Num. 8.

Żeby ſie było doſć vczyniło práwu nápiſánemu. Sanctifica mihi omne primogenitum tam de hominibus quam iumentis: mea enim ſunt o-mnia. Co ſie według litery rozumie/ to iuż zſtárym zakonem vſtáło/ y nie po-winniſmy pirworodnych ſynow ná-ſzych pánu Bogu do kośćiołá oddawáć ná vſługę/ iáko Żydźi czynili. Ale we-dług duchownego rozumienia/ ieſte-ſmy powinni pánu Bogu oddawáć ná cześć y ná chwałę iego wſzytkie primo-genita noſtra, ſerce/ wolą/ rozum/ ſmyſły/ y śiły náſze/ y wſzytkie ná-ſzoniec przednieyſze doſtátki náſze. Bo że Pan Bog powiedźiał przez Moyżeſzá/ Mea enim ſunt omnia. dla tego ábyſmy iego roſkazániu y prá-wu zdáli ſie bydź poſłuſznymi/ powin-niſmy mu wſzytkie przednieyſze rzeczy oddawáć/ powinniſmy iego práwu y woley podlegáć. A to przykładem Ná-świętſzey pánny Máryey/ o ktorey po-ſtáſzeńſtwie mowić/ y od niey ſie poſłu-ſzeńſtwá vczyć/ná dźiśieyſzym kazániu będźiemy. Oycze Boże iákoś pokazał Symeonowi zbáwienie twoie/ ták y nam vżyć łáſki ſwoiey/ prośimy ćie z pſalmiſtą ś. Oſtende nobis Domi-ne miſericordiam tuam, & ſalutare tuum da nobis. Pſal. 84.

Gdy vważa Ezdráś świety wſzytkie rzeczy ktore Pan Bog naprzod świećie ſtworzył/ Słu-chaczę w pánu Bogu mili/ tedy zádźi-wiwſzy ſie temu/ iż to wſzytko poddał pod moc człowiekowi/ tylko ſobie ze wſzytkich rzeczy ſtworzonych iedne owie-czke obrał/ tedy ták do Páná Bogá mo-wi. Ex omnibus plaſmatis pecori-bus, prouidiſti tibi ouem vnam. Niezdá mi ſie áby to miał Pan ſobie owce z bydląt iedne obráć/ gdyż przez pſalmiſtę powiedźiał. Meæ ſunt o-mnes feræ ſyluarum iumenta in mõ-tibus & boues. podobno to ſobie Pan Bog obrał owieczke rozumną/ one Ráchel śliczna Pánne Márya. Wie-ćie Chrześćiánie one Hiſtorya o Jákú-bie pátryárſze ktory Lábánowi ſłużył lat śiedm/ owce vniego paſáiąc/ áby mogł otrzymáć zá żonę corkę iego pię-kną Ráchel/ á gdy go ná weſelu oſzu-kano/ y miáſto Ráchel/ podrzucono mu ley ślośtre ſpetna oczu opárzyſtych Liia/ ſłużył znowu Lábanowi drugie śiedm lat/ áby mogł mieć one pięk-ną Ráchel zá żonę/ z ktoro potym ſpłodźił dwunaſtu Synow/ od ktorych poſzło dwánaśćie pokolenia Żydowſkiego. Miedzy tymi dwunaſta bráći był náy-młodſzy Beniámin/ á śrzedni był Jo-zeph/ ktorego bráćia ſtárſzy záprzedáli byli do Egyptu. Tám gdy był rzadzą-ca wſzytkiego krolęſtwá poſłánowio-nym od Pharáoná/á bráćia iego przy-ſłáli byli do Egyptu dla zboża/ pod czás roku głodnego/poznał ich brat Joseph/ ále ich niechćiał do łáſki ſwoiey przy-puśćić/ áżby mu byli ſtáwili młodſze-go brátá Beniáminá.

4. Eſdr. Cap. 5.

Ráchel z Żydowſkie go rozumie ſie owcá.

Ráchel trzydźieſtá łáto bowi dwu-naſtu ſyno-mow, od ktorych po-ſzło dwánaś-ćie poko-lenia Ży-dowſkiego.

Rzadzą-

Wykład Hyſtoryey o Iozefie Pátryárſe nápiſánej.

Rządzcá Egyptu Joseph/ ieſt to Bog Oćiec rządzcá świátá wßytkiego/ ktory niechćiał nas ſtworzenia ſwoiego przyiąć do łáſki/ ábyſmy mu ſtáwili do Kośćiołá młodßego brátá Beniáminá/ to ieſt/ Jezuſá Páná maluczkiego/ ktorego ślicznа oná Rachel/ ná dußy y ná ćiele Niepokalána Pánná Márya/ owcá oná przed wieki/ ze wßytkich iedná obrána/ przyniosłá ná rękú swoich (Rachel w Zydowſkim ięzyku/ mowi Hieronim S. znáczy ſie owcá po náßemu) áby go ſtáwiłá Pánu/ vt ſiſterent cum coram Domino hoſtiam vivam, ſanctam, Deo placentem.

Czemuß go ſtáwiłá? temu áby ſie pokázáłá być poſłußna Zakonowi páńſkiemu/ y nas tego poſłuſeńſtwá ſwoim przykłádem náuczyłá/ lubo temu práwu y Chryſtus Pan/ y oná nie podlegáłá. Bo práwo było Moyzeßowe tákie. Mulier quæ ſuſcepto ſemine peperit maſculum offeret pro peccato. A Pánná Naświetßa/ ktora ſámá bez grzechu ſie poczełá/ bez grzechu ſie národźiła/ y bez grzechu też porodźiłá Synа z ſpráwy Duchá ś. nie z małżeńſtwá iáko inße białegłowy/ nie podlegáłá temu práwu/ ták iáko y ſyn iey namilßy. Ale żeby nam przykład poſłuſzeńſtwá świetego zoſtáwiłá/ y ſámá ſie tym bárźiey Bogu Oycu przypodobáłá/ ktory obedientiam magis vult habere quam ſacrificium, dobrowolnie temu práwu podlega/ ták iáko też dobrowolnie ſam Chryſtus Pan ćiáło náße ludzkie y náture ná ſie przyiął/ y dobrowolnie wßytkie męki/ y vtrapienia zá nas ponośił. reputatus tanquã leproſus, & percuſſus à Deo.

Dźiwna rzecz czemu Mátthewß S. wyliczáiąc Analogia páná Jezuſowa nie záczął iey od Adámá/ ábo od Noego; ále od Dawidá/ y od Abrahámá. Liber generationis Ieſu Chriſti Filij David, filij Abraham. Dla tego Chrześćiánie/ iż tu Chryſtus Pan przyßedł był pełnić wolá Oycá ſwego niebieſkiego/ y bydź mu poſłußnym/ y ták o nim Kośćioł ś. mowi. Chriſtus factus eſt obediens vſque ad mortem. A poſłuſeńſtwá naywiekßym był wzorem Abrahám/ ktory ná roſkázánie páńſkie porzućił Oyczyznę ſwoię/ á peregrynował do źiemie cudzey; ofiárował Synа Izáákа kiedy mu roſkázono/ y czynił to wßytko co mu kolwiek Pan Bog roſkázował z wielkim poſłuſeńſtwem. Dla tegoż w Análogiey ſwoiey non Angelos, ktorzy mu záraz po ſtworzeniu ſwoim rebellizowali w niebie/ ſed ſemen Abrahæ apprehendit, iáko Páweł S. powiáda.

W ſtárym Zakonie w ſzerunkiem poſłuſeńſtwá Abrahám Pátryárchá ś. na przod. Ponim Krol Dawid.

O Dawidźie też świetym wiećie/ że we wßytkim był poſłußny pánu Bogu/ z ſercá iego mándatá pełniąc Paratum cor meum Deus, paratum cor meum. Dwá rázy mowi paratum, áby pokázał iż ná ßcześćie/ y ná vtrapienie był gotowym; gotowym y ná żebránie y ná krolowánie/ y ná wßytko coby mu był Pan Bog roſkázał; y dla tego ná drugim mieyſcu o ſobie mowi. Propter verba labiorum tuorum, ego cuſtodivi vias duras. A że Pánná ßłá ze krwie Abrahámá y Dawidá/ ták iáko y Syn iey iedyny Chryſtus Iezvs, dla tego chćiáłá w poſłuſeńſtwie przodkow ſwoich náśládować/ y we wßytkim pełnić Zakon Páński przez Moyzeßá świátu podány.

Pánná Naświetßa przodkow ſwoich Abrahámá y Dawidá w poſtuſeńſtwie náśládowałá.

Ciężka to rzecz była nośić ſynа w żywoćie/ ktora czyſtość pánieńſko poſlubiłá/ ále że táka była wola Bożа/ odpowiedźiáłá Anyołowi. Ecce ancilla Domini fiat mihi ſecundùm verbum tuum. Ciężko było płáćić od ſynа trybut pogłowny/ ktory świát ſtworzył/ y ktoremu wßyſcy ſie Krolowie kłániáią. Dáłá ſie iednák w regeſtr w piſáć/ gdy wßytek lud popiſowáno/ z roſkázánia Ceſárzá Auguſtá; y od ſiebie/ y od ſynaczká ſwego zápłáćiłá w Bethleem. Ciężka rzecz była nie mieć goſpody temu/ ktory niebioſámi włáda/ ále ſie poniewierać w ſtáyni miedzy bydlęty/ ktoremu niezliczone chory Anyołow ſłużą. Jednák pokornie znośi wßytko/ y ſtworce wßytkich rzeczy kłádzie we żłobie ná ſłomie. Ciężko było vćiekáć przed Herodem do Egiptu ktorego mocy nikt ſie nie vmknie/ y przed ktorym nikt ſie nie ſkryie; poniewiera ſie iednák z kochánym ſynem miedzy obcymi ludźmi/ propter verba attamẽ labiorum verbi cuſtodivi vias duras. ták też y teraz ćiężka ieſt rzecz oczyśćáć ſie/ ktora zmázy żadney ná ſobie nie ma/ y owßem ieſt pulchra vt luna

Ale osobliwie od ſyná ſwoiego kochánego pokory ſie vczyłá.

electa vt ſol, ále musiáłá dla poſtußeńſtwa/ ktore ná ſie ták dobrowolnie przyiełá/ iáko y Syn iey iednorodzony dla tegoż mowi do niego/ trahe me poſt te, iáko ſam ieſteś poſtußny Bogu Oycu/ ták y ia niech bede poſtußno we wßytkim.

S. Bern: Serm de viſi.

Pięknie vważa to Bernat S. mowiąc. Et quid mirum ſi indiget trahi, quæ poſt gigantem currit, quæ comprehendere nititur eum, qui ſacomprehendere nititur eum, qui ſacomprehendere nititur eum, qui ſa- lit in montibus, tranſilit colles? velociter enim currit verbum eius. Czemuż ták chce vśilnie bieżeć zá nim: bowie iż qui ſequuntur illum, non ambulant in tenebris.

Lævit: 8.

Godna ieſt rzecz vważenia/co piße Moyżeß w Rytuale ſwoim/ o poświęceniu Áróná y ſynow iego. Kiedy go pomázał ná Kápłáńſtwo oleiem/wylawßy ná głowę iego/ poświęćił go Pánu Bogu zá naywyżßego Kápłáná. Obtulit & arietem conſecrationis; quē cum immolaſſet, ſumens de ſangvine eius, tetigit extremum auriculæ Aaron, & pollicem manus eius dextræ ſimiliter & pedis. Ták tez wßytkich ſynow iego ona krwią dotykał ſie/ do práwego vchá/ y do wielkiego pálcá práwey ręki/ y práwey nogi/á oſtátek krwie oney wylał około Ołtarzá. Mogłby tu kto pytáć/ y ſłußnie bárzo/ czemu tylko końcá vchá ta ſie krwią dotknął Moyżeß Áróná/ czemu nie pomázał wßytkiego vchá/ ábo wßytkiey głowy? Czemu nie wßytkiego ćiáłá/ ále tylko koniec pálcá wielkiego práwey ręki y práwey nogi/ czemu nie lewey? Czemu nie obudwu? Chćiał náuczyć poſłußeńſtwá. Bo w Piśmie ś. vchо znáczy poſłußeńſtwo. A ręká práwa y nogá ſą to inſtrumentá poſłußeńſtwá. Gdy bowiem kto nam co roſkázuie/ to záraz vchá nádſtáwiamy á oſobliwie práwego/ y kiedy do exekucyey/ oney rzeczy nam roſkazáney przyſtępuiemy/ tedy ſię/ ábo ręka/ ábo noga wprzod práwa/ niżeli lewa porywamy. Ták gdy co Pan Bog ludowi Izráelſkiemu roſkázował/ vchá mu nádſtáwiáć kazał. Audi Iſráél precepta Domini Dei tui. Gdy do oblubienice ſwoiey kochánej mowił/ vchá nádſtáwiáć kazał. Audi filia & vide, & inclina aurem tuam. Vchá y od nas

Láko Pan Bog zamße tego chce po nas ábyſmy przykazániu iego twierdemu byli poſtußni.

wßytkich wiernych ſwoich potrzebuie/ abyſmy ſłucháli ſłow iego/ y pilnowáli przykazánia iego; ábowiem beati qui audiunt verbum Dei & cuſtodiunt illud.

Inſtrumentem poſtußeńſtwá ieſt vchо náße.

Słußnie tedy piotr S. vćiał vchо Málchuſowi/ áby mu otworzył ſłuch do przyięćia prawdy/ iáko vważa Bernat S. Słußnie vchá nádſtáwiał Dawid S. gdy mowi w Pſalmie ſwoim. Audiam quid loquatur in me Dominus Deus, bo ſie chćiał náuczyć przykazánia iego. Słußnie woła Sámuel/ Loquere Domine quia audit ſervus tuus, bo chćiał chodźić zá wolą iego. Słußnie Ezdráś tymi ſłowy modli ſie do Páná Bogá/ Loquere Domine meus tu in me, noli me derelinquere, vt non fruſtra moriar: ábowiem niechćiał vmrzeć/ ſprzećiwiáiąc ſie mándátom Páńſkim. Słußnie ſie tym ßczyći Izáiaß/ iż Dominus Deus aperuit mihi aurem, & ego non contradico, retrorſum non abij. Nákoniec y ſam Zbáwićiel tym ſie chlubi/ iż ſłuchał woley Oycá ſwoiego niebieſkiego/ gdy mowi: Sacrificium & oblationē noluiſti, aures autem perfeciſti mihi. Toż świádczy y o Apoſtołách ſwoich: Vos autem mundi eſtis propter ſermonem, quem locutus ſum vobis. Toż y o wßytkich narodách/ ktorzy ieno vwierzyli weń. Populus quem nō cognovi ſervivit mihi, in auditu auris obedivit mihi.

Słußna ábowiem/ áby z tad było lekárſtwo/ z kad poßłá ná człowieká y chorobá. przez vßy/ iáko przez wrotá śmierć weßłá do człowieká/ gdy pierwßy rodźic náß Adam/ vſłuchawßy rády wężowey/ y żony ſwoiey/ zgrzeßył; áby też prez vßy y drogá do zbáwienia otworzyłá ſie/ gdy vſłuchamy głoſu Páńſkiego. Ale záraz z predka ręka y z predko noga do wykonánia te° co nam z niebá przez vßy będźie roſkazáno. To ieſt: áby ten co náucza/ ſam rzecz ſámа wykonywał/ y ten co ſłucha: nie tylko to vmiał co roſkazáno/ ábo wiedźiał/ ále też w rzeczy ſámey czynił. A dla tego to krwią kożła Áróná y ſynow iego pomázywáno/ iż kożieł ieſt bydle poſłußne/ náwet kiedy go y ná rzeź ábo ná zábićie wiodą/ nic ſie nie zprzećiwia/ále we wßytkim ieſt poſłußne rzeźnikowi. A

Kożieł w ſtárym zákonie, był znákiem poſłußeńſtwá

wi. Z tad tej Apoſtołowie ss. Gaudebant quod digni habiti ſunt pro nomine Iesv contumeliam pati. Nic ſie nie zprzećiwiáli przenáśládownikom ſwoim.

A je Chryſtus Pan głowá wiernych ſwoich był factus obediens Patri vſque ad mortem, mortem autem crucis. Tedy tej y Naświetßa Pánná Mátká tego/ lubo ná ſobie żadney zmázy nie miáłá/ y lubo żadnemu práwu Moyzeßowemu nie podlegáłá/ iż chćiáłá we wßyſtkim namilßego Synà ſwego náśłádować/ chćiáłá ſie tej oczyßczáć w Kośćiele Sálomonowym/ áby poſłuſzeńſtwo ſwoie pokazáłá. Y dla tego mowi Nigra ſum ſed formoſa pode gam práwu/ ále nie ieſtem winná/ oczyßczenia proße/ álem niepokaláná przyßłá/ ſtáwie ſie przed was Káplani z Synaczkiem ſwoim/ ále on ieſt Bogiem y Pánem náßym/ on Zakonodawca/ on Ofiára/ y nayważßym Kapłánem. przetoż/ nolite me conſiderare quod fuſca ſim quia decoloravit me Sol. Ja to nie dla tego czynie/ żebym był powinná ále iż tak mie náuczył Syn moy kochany Słońce ſpráwiedliwośći.

Lubo tedy śiłá inßych świetych ſtárego zakonu pátryárchow/ proroków/ Káplánow/ y pań świetych było/ żaden iednák z nich/ nie zrownał poſłuſzeńſtwem z Pánną Márya/ ktora manum ſuam miſit ad fortia, y co ſercem wierzyłá/ vſty wyznawáłá/ to rzeczą ſáma czynilá. Trzebá było obrzezáć dźiećie páná Iezvsa, nie ſprzećiwiáłá ſie temu. Trzebá go było ofiárować w Kośćiele Salomonowym/ płáć z nim zárázem; trzebá go było okupować/ dáłá pare gołębi/ y pare ſynogárlic. Trzebá było ſámey oczyśćienia proßić/ proßiłá y vpokorzyłá ſie/ áby nas poſłuſzeńſtwá náuczyłá/ áby nam wzor zoſtáwiła cnoty tak wielkiey.

Náśłádnymyß tedy Bogárodźićielki przeczyſtey/ á badźmy poſłuſznymi vſtáwom Kośćielnym/ nie pytáiąc ſie czemu to poſtánowiono/ abo owo/ ale tylko z ochotą wypełniaiąc co nam Kośćioł roſkázuie czynić dla zbáwienia náßego.

Oczyßczamy ſumnienia náße ſpowiedźią/ pokutą/ y ſkrucha ſerdeczną/ gdy ſie ſtáwiemy do páná; bo ieśliże Mátká iego niepokaláná/ grzechu żadnego ná ſobie nie máiąc/ oczyśczenia ná ſie przyimowáłá/ dla tego nam daleko wiekßym ſpoſobem potrzebá ſie od grzechow oczyśczáć/ ktorzyſmy in iniquitatibus ſą concepti, & in iniquitatibus nati. ábyſmy mogli z Symeonem beſpiecznie przy śmierći mowić. Nunc dimittis, &c.

Vćiekaymy ſie tedy pod iey protekcyą/ żebyſmy nie zátonęli w grzechách náßych/ y niepogineli w niepráwośćiách/ ále zá iey intercesſyą/ mogli widźieć Salutare Dei noſtri, quod

Paravit ante faciem omnium populorum.

Amen.

Lubo ſie Pánná Naświetßa oczyßczáłá w Kośćiele Sálomonowym dla poſłuſzeńſtwa zakonu Moyzeßowego iednák ie wierzyć mamy Katholicy, iż nigdy nie zmázána byłá tak na dußy já. kuy náśiele

Iako mamy oczyßczać ſumnienie náße, ieśli chcemy bez zmazy náßelkiey w nic do niebá.

KAZANIE WTORE

o Ofierze przyniesioney dźiśia do Kośćiołá Jerozolimſkiego.

Poſtquam impleti ſunt dies purgationis Mariæ ſecundùm legem Moyſi: tulerunt Iesvm in Ieruſalem, vt ſiſterent eum Domino. *Lucæ 2.*

Zacznołć Kośćiołá Jerozolimſkiego, z zacnośći ofiáry

NIe miał w ſobie zacnieyßey ofiáry nigdy Kośćioł Jerozolimſki/ Chrześćiánie w pánu Bogu milił iáko ią miał w dźień Oczyśczenia/ Niepokaláney Dźiewice Máryey. Ktora świátoblíwośći bedąc ſámá niewypowiedźiáney/ świętego nád świętymi Synáká przyniosłá Pánná Naświetßa do niego.

czká swoiego Chrystusá Jezusá/ wespot z Oblubieńcem swoim nienágánionego żywotá Jozefem/ Bogu Oycu niebieskiemu zá wßytek narod ludzki ofiárowałá/ y podálá go ná rece świątobliwego Kápłaná Symeoná/ ktory dla swoiey pobożności był od wßytkich zwány sprawiedliwym. A to przy obecności Anny Prorokiniey/ ktora lat kilkádźieśiat w stanie wdowim żyiąc/ vstáwnie w Kośćiele ná modlitwie przesiedźiáłá.

Dźiwuiąc sie tedy tákiemu zgromádzeniu oraz/ ták wielu osob świątobliwych Lukaß S. Historya tego áktu ták zacnego/ z wielką pilnością w te słowá opisuie. Postquam impleti sunt dies purgationis MARIÆ, secundùm legé Moysi, tulerũt IESVM in Hierusalem, vt sisterent eum Domino.

Druga zácność zgromádzenia ták wielu osob oraz świątobliwych przy ofiarowániu tey Ofiary ták zacney.

Lecz my bárźiey dźiwować sie mamy niewypowiedźiáney pokorze Páná Jezusowey/ iż bedąc Bogiem rownym we wßystkim Oycu swoiemu niebieskiemu/ ták sie dla nas dobrowolnie poniżył/ że chćiał bydź dźiśia Ofiárą/ zá zbáwienie świátá wßystkiego. Dźiwować sie mamy niewypowiedźiáney pokorzey Naświętßey Pánny/ ktora niepokálana bedąc/ y ná dußy/ y ná ćiele/ chćiałá oczyszczenie brać według práwá Moyzeßowego/ ktoremu niepodlegałá. A nákoniec mamy sie dźiwować/ y pobożności Symeoná sprawiedliwego/ ktory wźiawßy ná rece swoie w Kośćiele Jerozolimskim Páná IEZVSA máluczkiego/ błogosławił Páná Bogá/ dźiękuiąc mu zá to iż mu sie dostáło/ ták zacna/ y ták wielka Ofiárę oglądáć pierwey niżeliby był z będźiem z tego świátá.

A przetoż trzy części kazánia nászego bedą. W pierwßey mowić bedźiemy/ dla czego sie dźiśia Pánná Naświetßa præzentowáłá w Kośćiele Sálomonowym. W drugiey/ dla czego Chrystus Pan chćiał bydź dźiśia ofiárowány w tymże Kośćiele. A w trzećiey/ dla czego Symeon stárzec/ wźiawßy Dźieciątko Páná IEZVSA [illegible] rece/ prágnął sobie śmierći przedtym [illegible] iuż wiecey niechćiał.

Prośćie Páná Bogá/ przez przyczyne Naświetßey pánny Máryey o dar Duchá Swietego y mnie y sobie. A ia zá pomocą iego to łáskom wászym powiedźiawßy. In Domino gaudebo, & exultabo in Deo IESV meo. Cant: Habacuc capit: 3.

PIERWSZA CZĘŚĆ

Iáko dla posłuszeństwá práwu Moyzeszowemu Pánná Naświętsza stáwiłá się do Kośćiołá Sálomonowego.

Moyzeß nauczył Zydow Religiey y Polityki.

MOyzeß dawßy Zydom dźieśięcioro Boże przykázánie ná tablicách kámiennych/ opisał im też za roskázániem Boskim/ iáko sie mieli/ y w domu/ y w Kośćiele rządźić; iáko ná sądách/ iáko ná woynách/ iáko y w spráwowániu Rzeczypospolitey/ iáko y w ceremoniách do nabożeństwá należących. Miedzy ktorymi ceremoniámi/ była też tá iedná. Aby białogłowá/ ktoraby syná ábo cor[illegible]e porodźiłá/ nie w chodźiłá do Kośćiołá przez dni czterdźieśći/ y nietykáłá sie żadney rzeczy świeconey/ ábo Pánu Bogu ofiárowáney/ ázby po ták długim czásie wźiełá oczyßczenie swoie przez modlitwe Kápłáńską/ y według práwá Kośćielnego/ ofiárę pewną zá grzechy swoie ná oltarz oddáłá. A ták mowi Pismo ś. Mulier si susceperit semine pepe-

Práwo białogłowách rodzących.

rerit

rerit masculum, immũda erit septem diebus, iuxta dies separationis menstruæ: & die octavo circumcidatur infantulus: ipsa autem triginta tribus diebus manebit in sanguine purificationis suæ. Levit: 12

Przez śiedm dni tedy/ byłá białagłowá po rodzeniu nieczysta/ y ktoby sie iey dotknął/ był miany zá nieczystego/ y te naczynia z ktorych iádła/ abo piłá/ były nieczyste; ná koniec y ten dõ w ktorym mießkáłá był nieczysty. Bo to byłá w stárym Zakonie iakaś Irregularitas, względem rzeczy świętych/ konwersować z białogłowa taka/ ktora dopiro porodziłá. Ale po śiedmi dniach/ iuż sie godziło wßytkim w domu z nia rozmawiać/ iadać/ y bez żadney zmázy wespołek mießkáć Lubo oná ießcze trzydzieści y trzy dni nie powinna byłá do Kościoła wychodzić/ y żadney ofiáry do Kościołá posyłáć/ ábo sie rzeczy P. Bogu ofiárowánych tykáć.

Pánná zásie Naswietßa/ iż non suscepto semine virili, ale z Ducha ś. Zbáwićielá náßego poczełá/ y w páńieństwie porodziłá/ nie máiąc zmázy żadney ná sobie/ odpoczećia swoiego w żywoćie Anny ś. ták ná dußy/ iáko y ná ćiele. Czemuż tedy chćiałá podlegać práwu Moyzeßowemu/ y chćiała iáko inne nieczyste białegłowy Żydowskie/ bráć oczyszczenie przez modlitwe Kapłáńska w Kościele Salomonowym? dla tego/ mowią tłumácze Pisma ś. aby słuchaiąc práwá/ pokazáłá wielkie cnoty swoie/ ktorymi byłá od Páná Boga obdárzona. A iż miedzy cnotami świętymi obedientia est basis perfectionis spiritualis. Dla tego od posłußeństwá świętego iáko od fundamentu iákiego bogomyślność swoie záczełá: áby potym wßytkim wiernym páńskim wzorem y przykładem do tey świętey cnoty byłá.

Wiećie bowiem/ iż gdy słońce w południe świeći/ tedy w ten czas gwiazd y mieśiacá ná niebie nieznáć/ bo ie słońce swoia iásnością zátłumia. A przećie Jan ś. w obiáwieniu swoim powiáda/ iż widział w niebie iedne białogłowe odźiána miáśto ßáty iákiey słońcē/ mieśiąc był pod iey nogámi/ á koroná ná głowie iey ze dwunaśtu gwiazd vrobiona. Jákoż tedy tám słońce swoia iásnością tych gwiazd/ y mieśiacá nie zátłumiło/ ponieważ semper maius lumen offuscat minora luminaria? Odpowiáda Augustyn S. z Swiętym Bernárdem/ y mowią. Iż przez te białogłowe ktora widział Jan ś. znáczy sie Naswietßa pánná Márya. ná ktorey głowie gwiazdy/ znácza wysokie iey cnoty/ in gradu heroico, ták doskonáłe/ że ich słońce swoim świátłem nie zátłumiło. To iest/ lubo była okryta Pánná Naswietßa niezliczonymi dárámi niebieskimi/ od Syná swoiego nayßłego Chrystusá IEZVSA, ktory iest Słońcem sprawiedliwości/ y lubo go ná ręku swoich przyniosłá dźiśia do Kościołá Salomonowego/ przy iego ieszcze doskonáłéj świątobliwości y wielmożności Boskiey/ wydátne były cnoty Mátki iego kochaney/ nabożeństwo ku zakonowi/ posłußeństwo práwá Moyzeßowego/ bogomyślność vstáwna w przykázániu Páńskim/ poßánowánie Káplánow stározakonnych/ wzgląd osob pobożnych y sprawiedliwych/ to iest Symeona stárego/ y Anny Prorokiniey. Przy ktorych obecności/ iáko grzeßnicá iáka z wielkim vniżeniem y pokorą oddáłá z Oblubieńcem swoim Jozefem w Kościele par turturũ aut duos pullos columbarum, iáko Ewangelia dźisieyßa świadczy/ zá oczyszczenie swoie.

Iż posłußeństwo t. iest fundamentem doskonáłości Duchownej, dla tego Pánná Naświetßa chciáłá być posłußna Zakonowi Moyzeßowemu lubo byłá niepowinná.

Vczony tedy Pisma ś. tłumácz Gálátynus/ vważáiąc ow wierßyk z Psalmu Dawidowego. perfice eam, quã plantavit dextera tua, & super filium hominis, quem confirmasti tibi. Miáśto tego słowká Perfice eam, tłumáczy z Żydowskiego ták Perfice abacum. A w polskim náßym iezyku Abacum zowiemy Służba. Kiedy Pan iáki wielki bánkiet sprawuie/ tedy ná iedney ścienie izby/ ábo sale tey/ w ktorey ma częstować gośćie/ wystawia wßytkie śiebrá y złotá swoie/ ktoreby służyły do bánkietowánia záproßonych gośći/ y do pokazánia dostátkowiego w naczyniách ták wielu/ y ták kosztownych. A toż mowi ten Doktor/ kiedy Dawid święty śpiewa Perfice eam quam plantavit dextera tua. Chce nam powiedzieć/ iż Bog Oćiec przedwieczny/ záprosiwßy iáko gośći iákich/ Pogáńskich narodow/ ná bánkiet swoy

Gwiazdy widźiane ná głowie Pánny Naświetßey od lana ś. znaczyły cnoty iey wysokie y doskonałe.

Psalm: 79

Galat. 1. 7 de area cap: 3.

niebieſki/ áby poſyłał Ciáłá y Krwie Synà iego iedinorodzonego/ royſtáwił pánne Naświetßą iáko ſłużbe iáko/ pełna cnot świętych rozmaitych/ iáko naczynia złotego/ y ſrebrnego/ pokory niſkiey poſłußeńſtwá/ nieſprzećiwiáiącego ſie/ mądrości niebieſkiey/ miłości ogniſtey/ bogomyślności vſtáwiczney/ y innych cnot świętych/ y dárow niebieſkich niewypowiedźiánych/ ktoreby świećiły iáko gwiazdy iákie przy ſłońcu/ ná iey głowie drogoſławioney/ ktora oná nie będąc powinná/ kłádłá pod iárzmo Zakonu Mojżeßowego/ áby nam pokory y poſłußeńſtwá świętego/ wzor z ſiebie zoſtáwiłá. Lecz czemuby Chryſtuſá Jezuſá z ſeba tám do Kośćiołá przyniosła/ ſpytamy ſie krotko.

Wtora Częsc

Iáko Chryſtus Pan dźiećiątkiem ieſzcze będąc, chćiał bydź zá nas ofiárowány.

Nie może tego áni ludzki/ áni Anyelſki iezyk wypowiedźieć/ iáko wielka/ y iáko zacna Ofiárá ozisia do Kośćiołá Salomonowego przyniesiona/ lubo krotkimi ſłowy Ewángeliſtá ś. zawárł/ mowiąc. Tulerunt IESVM in Hieruſalem, vt ſiſterent eum Domino. Bo krotkimi to ſłowy/ dla lepßego zrozumienia naßego/ y pámięći/ chćiał powiedźieć/ iż cokolwiek modlitw/ y ofiar w Kośćiele Salomonowym było/ y cokolwiek ná potym w Kośćiele Chrześćiáńſkim być miało/ wßyćkie te modlitwy y ofiáry nie máią ſwey wagi y przyiemności v Páná Bogá/ ieno przez te Ofiárę ktorą dźiś Naświetßa Pánná ná reku ſwoich do Kośćiołá Salomonowego przyniosła. Z tądto ieſt/ iż o cokolwiek po dźiś dźień przy Ołtarzu ś. Páná Bogá prośimy/ tedy wßytkie modlitwy náße tymi ſłowy kończymy. Per Chriſtum Dominum noſtrum. Jákoby przypominaiąc Bogu Oycu Niebieſkiemu/ iż nie dla náßych zaſług te dobrodźieyſtwá od niego otrzymáć ſie ſpodźiewamy/ o ktore prośimy/ ále dla zaſług y nieſkończoney wagi/ tey dźiśieyßey Ofiáry/ ktora zá zbáwienie wßytkiego świátá pánná Naświetßa ofiárowáłá.

A że Ewángeliſtá ták wielką rzecz dla zbáwienia náßego vczyniona/ y ták zacną/ y od wiekow nie widáną Ofiárę/ w Kośćiele Sálomonowym ſtáwioną krotkimi bárzo ſłowy opiſał/ temu ſie nie trzebá dźiwować/ bo tak zá wße Piſmo ſwięte czyni/ iż gdy niezmiernych dobrodźieyſtw Boſkich opiſáć nie może/ y wielmożnych ſpraw iego rozumem ludzkim niepoymuie/ tedy to kilka ſłow ieno námienia. Ná przykład/ gdy Żydźi vchodząc przed Fárá onem ſuchymi nogámi morze czerwone przeßli/ á widźieli iáko Egiptcyánie przed ich oczymá toneli/ nie mogąc tego poiąć/ iáko to dla nich wody morſkie/ rozſtąpiwßy ſie/ ſtáły zá roſkazániem Boſkim/ iáko ściány iákie kámienne: á kiedy ich nieprzyiáćiele támtędy iść chćieli/ záraz ich wały morſkie zálały/ gdy tedy Hymny Pánu Bogu ſtoiąc ná brzegu beſpiecznie śpiewáli/ nie mogąc ſłowy wyráźić cudu ták wielkiego/ y miłosierdźia ſobie pokazánego/ te tylko krotkie ſłowá położyli. Iſte Deus meus, & glorificabo eum. Ktore ſłowá woerſya Chaldeyſka ták ma Iſte Deus meus, & fuit mihi in Redemptorem. Jákoby chćiał rzec Moyżeß S. iż ten Bog moy ktory mie teraz z Izráelczykámi/ ták cudownie/ przez morze czerwone przeprowádźił/ ten mie też ſtawßy ſie niegdy człowiekiem/ od śmierći wiekuiſtey wykupi/ y tego ią będę/ nie tylko tu ná świećie pokibędę żył/

Czemu wielkie ś. tajemnice w Piśmie ś. krotkimi ſłowy ſą opiſane.

Wßytkie ofiáry ſtárego Zakonu miały swoie wage ſwoie przed P. Bogiem dla zaſług y mocy P. Chryſtuſowey. ktora miał ćierpieć dla zbawienia świátá wßytkiego.

żył/ ále y w niebie po śmierći ná wieki chwalił.

Pokázuiąc tedy Ewángelistá ś. iż ten to Bog/ dźiśia do Kościołá Sálomonowego iest przyniesiony/ ktory niegdy Izráelczyki przez morze czerwone przeprowádźił/ y zbáwił ich z niewoli Egyptskiey wyrwawßy/ názywa go tym imieniem IEZVS, to iest: Zbáwićiel/ gdy powiáda w Historyey swoiey. Tulerunt IESVM in Hierusalem, vt sisterent eum Domino.

Czemuż tedy chćiał być ofiárowány/ ponieważ według práwá Moyzeßowego nie powinien był ofiárowáć sie: bo tám tylko nápisáno/ Omne masculinum, adaperiens vuluam, sanctum Domino vocabitur, iż ten tylko synaczek miał bydź ofiárowány do Kościołá Sálomonowego/ ktoryby sie przyrodzonym sposobem z oycá poczawßy národźił. A Chrystus Pan národźić sie raczył z Duchá ś. nie z oycá człowiekà/ nie nárußáiąc nic Pánieństwá Mátki swoiey przenadrożßey/ ták iáko promień słoneczny wchodźi do izby przez okná/ nic ßkłá w błonách nienárußáiąc. Dla czegoż tedy ták sie bárzo vnizył/ iż chćiał bydź iáko grzeßnik iáki ofiárowány: Odpowiádáią Doktorowie śś. y mowią z Janem ś. Ewángelistą/ iż ták świát vmiłował/ że chćiał ná sie ćiáło ludzkie przyiawßy/ dobrowolnie włożyć ná sie máßkáre człowieczą grzeßnego/ y bydź okupowány Káplánom stározakonnym/ iáko inßy synowie Adámowi/ w grzechu poczęći y w grzechu porodzeni. Jednák że ta pierwßa konwersácya swoie z ludźmi záraz chćiał záczać/ od Person świątobliwych/ pobożnych/ y tákich ktoreby sie w czystośći świętey/ kochały; ná pokázánie tego/ iż też y on sam był święty/ niepokálány/ y w czystośći sie wßelákiey kochaiący.

Dla tegoż do Kościołá sie dźiś stáwił/ ofiárá Bogu Oycu wdźięczna y miłá/ zá zbáwienie wßytkiego narodu ludzkiego/ naprzod z Mátką swoią przenadrożßą/ ktora flos castitatis & Regina Virginum. z Jozefem S. oblubieńcem Mátki swoiey/ ktory maritalis chori intemerati speculum est lucidissimũ: z Anną Prorokinią/ ktora byłá ornamentum continentiæ vidualis, o ktorey sam Ewángelistá ś. świádectwo dáie/ iż vstáwnie trwáłá w kościele/ máiąc lat ośmdźieśiąt iuż y cztery: vstáwnie pośćiłá/ żyiąc w czystośći po mężu swoim/ z ktorym ieno siedm lat mießkáłá. A dla tego byłá Duchem ś. nápełniona/ y Prorokowáłá o Messyaßu wysokie táiemnice/ ktorego potym ogládáć doczekáłá oczymá ćielesnymi: ták iáko y Symeon stárzec/ o ktorym Ewángelia powiáda/ iż był Iustus & Timoratus.

A ták záwße bywa ná świećie/ iż gdźiekolwiek sie osob kilká świątobliwych zyidźie do kupy/ tám P IEZVSA zárázem pociągna do siebie/ według powieści iego Boskiey/ vbicunq; duo vel tres congregati fuerint in nomine meo, ibi ego medius inter ipsos ero. Jáko to y przy dźiśieyßym ákćie widźiemy/ iż sie to grono świątobliwych ludźi do Kościołá Sálomonowego zgromádźiło/ pociągneli záraz y P. IEZVSA z soba/ vt sisterent eum Domino, áby go stáwili Bogu Oycu ofiáre wdźięczną/ y przyiemną zá grzechy świátá wßytkiego/ ktory lubo záraz od pierwßego punktu poczęćia swoiego w żywocie Pánny Naświetßey Mátki swoiey/ począł zasługowáć odkupienie náße nie ofiácowánym sposobem v Bogá Oycá swoiego/ máiąc ták zupełny rozum y ták zupełna miłość przećiwko národowi ludzkiemu/ iáko zupełny miał rozum y áffekt przećiwko nam grzeßnikom w leciech doyźrzałych; osobliwym iednák sposobem y wyráźnym/ począł dźiśia zásługowáć odkupienie náße/ gdy sie zá nas ofiárował Bogu Oycu w Kościele Sálomonowym/ iáko báránek iáki/ wźięty będąc ná ręce Symeonowe: ktory śpiewał Bogu Oycu dźiękuiąc/ iż te ofiárę ták wielką y ták zacną oczymá swoimi ćielesnymi ogladał Lumen ad revelationem gentium & gloriam plebis Israel.

Ofiárował sie ießcze Chrystus P. dźiśia zá grzechy náße/ czyniąc nas wolnymi od práwá Moyzeßowego/ ktorego sam ponośić/ y podlegáć mu/ nie był powinien/ ále to vnizenie/ y posłuszeństwo zá nas vczynił. Bo lubo było práwo w Zakonie Moyzeßowym ná wßytkie syny pirworodne pokolenia

Jzrá-

Dla nieypowiedźiánej miłośći ktora ná przećiwko narodowi ludzkiemu chćiał być dobrowolnie ofiárowány Chrystus P. w kościele Ierozolimskim ták iáko też chćiał dobrowolnie za nas vmrzeć ná Krzyżu. Ale áby to był świátu pokázał iż iest świętym nád świętymi, dla tego przy świątobliwych o sobách chćiał być ofiárowány.

*Gdźie dwáy ábo trzey sprawiedliwi stáną tá záraz Pan IEZVS *mię* dzy nimi stáwi sie.*

Druga przyczyná czemu sie dźiśia ofiárowáć raczył Pan IEZVS zá nas áby nas vczynił wolnymi od práwá y

Izráelskiego/ áby byli Panu Bogu ofiárowáni/ á potym odkupowáni v kápłanow pieniędzmi/ iako czytamy *Numerorum 3.* Omne primogenitum hominis de filijs tuis pretio redimes. Jednák że to práwo nie ćiągało sie ná Páná Chrystusá/ ktory sam był Zakonodawca/ y tego práwá Pánem: y nie vrodźił sie przyrodzonym sposobem ex semine virili, ále sie vrodźił z Pánny/ spráwa Duchá S. Pánieństwá icy nic nienáruszáiąc. A tám w práwie Moyzeszowym nápisáno/iż ći ieno pierworodni synowie mieli być oddawáni do kośćiołá ábo ofiárowáni/ á potym odkupowáni pieniędzmi/ ktorzy sie z małżeństwá zwyczáynego rodźili/ żywot mátki swoiey otwieráiąc. Bo ták tám mowi Moyzesz. Separabis omne, quod aperit vulvam, Domino. A ná drugim mieyscu. Mulier si suscepto semine peperit masculum. A Chrystus P. iáko promień słoneczny wyszedł z żywotá Mátki swoiey/ pánieństwá icy nic nie náruszywszy; ták/ iáko też potym wyszedł z grobu kámieniá ktorym był záwálony/ y pieczęći nic nienáruszywszy. A toż chćiał sie dźiś ofiárować zá nas/ nie żeby był powinien według práwá Moyzeszowego/ ále żeby nas ná potym vwolnił od ćiężaru tego práwá stározakonnego.

Numer: 3. ćiężaru Moyzeszowych ceremoniy.

Philip: 4.

Z tad Páwel S. powiedźiał. Exinanivit semetipsum formam servi accipiens in similitudinem hominũ factus & habitu inventus vt homo. Wyzuł sie powiáda dla nas dobrowolnie z máiestatu swoiego/ y wielmożności swoiey/ bedąc iednorodzonym Synem v Bogá Oycá swoiego od wiekow/ á przyiął ná sie postáć niewolniczą/ okupuiąc sie iáko grzeszník iáki kápłanom stározakonnym/ á iako poddány inszym kmiotkom rowny/ Cesárzowi Rzymskiemu/ áby ieno nas vczynił wolnymi/ y od práwá Moyzeszowego/ y od niewoli szátáńskiey/ y od grzechow nászych.

Galat: 4.

Vważáiąc bowiem Páwel S. iákosmy byli niewolnikámi grzechu/ ták pisze do Gálátow. Niewićie bráćia iákosmy byli powiązáni/ y pomázáni niepráwościámi nászymi. Sub elemẽtis mundi huius servientes. Ale Chrystus Pan z niewypowiedźiáney dobroći swoiey/ estąpiwszy ná te nisko ści nasze/ chćiał sie národźić iáko człowiek/ y przyiąć ná sie kondycya niewolniczą/ áby nas wolnymi vczynił. Vbi venit plenitudo temporis, misit Deus filium suum, factum ex muliere, factũ sub lege, vt eos qui sub lege erant, redimeret. Że pierwszy Rodzicy nászy zgrzeszyli w Ráiu/dla tego y my w tych że grzechách rodźimy sie/ y do czynienia innych grzechow iesteśmy skłonnymi. Zá co oddáno nas było w niewolą Szátáńską/ y żebysmy sie powściągáli od grzeszenia/ włożono było iárzmo Zakonu stárego. Bo kiedyby ludźie nie grzeszyli/ tedyby też y práwá nie było. Żeby nas był tedy z tey niewoley/ y od tego ćiężaru stározakonnego Chrystus Pan vwolnił/ chćiał przyść ná świát/ y národźić sie iáko człowiek/ y ofiárować zá nas w Kośćiele Sálomonowym/ iáko niewolnik y grzeszník. Vt eos qui sub lege erant, redimeret.

Gdyby był człowiek nieprzestąpił przykázánia Bożego, nie byłoby to práwá z adwegoná świećie.

Przetoż nie tylko nas wolnymi vczynił/ ofiáruiąc sie zá nas Bogu Oycu swoiemu dźisia/ ále nas ieszcze vczynił społ dźiedźicámi swoiemi Krolestwá Niebieskiego/ y dał nam ius ad hæreditatem iáko świádczy Jan ś. Quotquot autem receperunt eum dedit eis potestatem filios Dei fieri. Co szczęszczey wywodząc páwel ś. powiáda/ iż dla tego teraz Páná Bogá zowiemy Oycem nászym/ iáko w paćierzu mawiáćie/ że przez zasługi Páná Chrystusowe estáliśmy sie synámi iego; y dla tego dáley w Paćierzu mowiemy/ przydź krolestwo twoie/ iákoby vpomináiąc sie od niego krolestwá wiecznego w niebie/ ná ktore iesteśmy pomázáni y poświeceni przez Duchá ś. záczym estáliśmy sie dźiedźicámi niebá/ á spoldźiedźicámi Páná Chrystuscwymi. Mowi tedy ták Páwel ś. Accepistis spiritum adoptionis filiorũ, in quo clamamus Abba Pater, Ipse enim Spiritus, testimonium reddit spiritui nostro, quod sumus filij, quod si filij, & hæredes, hæredes quidem Dei, cohæredes autem Christi.

Ioan: 1.

Rom: 1.

Chrystus P. vczynił nas synámi Bożymi y spoldźiedźicámi swoimi chwały krolestwá niebieskiego.

Stárzy Pogánie mieli ten zwyczay/ iż gdy ktorego niewolniká dobrze sobie záslużonego/ wolnością dárowáli tedy ich też y do Herbu swoiego/ y do

Stárzy nie n olnikom swoich czy niwáli dzićmi maiętności swoich.

z powinowácenia/ ſie ze krwią ſwoią/ y do przezwiſká fámiliey ſwoiey przypuſzáli. A czeſtokroć y do dźiedźictwá/ zá ſyny ſobie przyſpoſabiáiąc. Bywáło to ich przykładem przed ſtem lat/ ábo co dáley/ y v nas w Polſzcze/ áleż ludźie ſzcześćiem vwiedźieni Análogią ſwoią ſpoſobem Alexándrá wielkiego od ſámych Bogow wywodzą/ dla tego niechcę wſpominać tych domow/ ktore v nas naprzednieyſze niegdy były/ á potym z ſzedſzy ná potomkách męzkiey płći/ corki ſwoie dźiedźiczki zaſług ſwoich powydawáli. Ktorzy potym Pánow ſwoich názwiſkiem piſáli ſie. A niektorzy ieſzcze y podźiś dźień piſzą ſie/ żadnego zwiaſku z nimi/ áni przyſpoſobienia zá dźiedźice nie máiąc.

Ale wracáiąc ſie do ſtárych Rzymian/ powiádam; iż śiłá domow ſłáchęckich/ niewolnikow y poddánych ſwoich dla ich wiernych zaſług ná mieyſce ſwoie zoſtáwiáli/ máiętnośćią/ y przezwiſkiem ich ſwoim przyozdabiáiąc/ gdy przyrodzonych ſukceſſorow nie mieli. Y ták czytamy ná ſtárych mármurách/ Libertis libertabuſq; & poſteris eorum, iż iáko ich do ſukceſſyey przypuſzáli/ ták też y groby z nimi ſpolne po śmierći mieć chćieli. Co Márcyalis Poetá vważáiąc/ śmieie ſie w wierſzách ſwoich z krawcá iednego/ ktory będąc niewolnikiem przedtym/ v páná ſwoiego/ gdy przez teſtámens/ zoſtał po nim ſukceſſorem/ y Pánem dobriego/ wyſoko ſie ſądźił ſtárożytną ſłáchtą poniżáiąc. Mowi tedy do niego.

Prænestina tenes defuncti rura patroni.
In quibus, indignor, ſi tibi cella fuit.

Martialis lib: 9. num. 73.

Przedtym powiáda/ krawcze nieboże/ y budki własney nie miałeś/ gdźieś ſie był mogł ſchronić przed deſzczem/ á teraz żeć ſie doſtáło po twoim Pánu miaſteczko Preneſte y wśi kilká/ to iuż nikogo nie znaſz z towárzyſzow twoich/ powiádaſz ſie być Pánem z pánow: á noby dobrze przećie pomnieć ná igłę/ y nożyce twoie.

Podobnym ſpoſobem/ pátrząc ná tákie dobrodźieyſtwo Páná Chryſtuſowo/ iż śmierć za nas poniozſzy iáko złoczyńcá iáki/ poczynił nas ſynami Bożymi/ y dźiedźicámi krolęſtwá niebieſkiego/ możemi ſobie mowić/ że to nie z náſzych zaſług/ y nie z naſzey godnośći/ táka ſzczęśliwość mamy/ ale z łáſki y ſzczyrego miłośierdźia Páńſkiego/ ktoregoſmy byli niegodni.

Pátrząc tedy ná Máryą Mágdálene/ iáko z grzeſznice oſtáłá ſie święćico/ y krolnie teraz ná wieki w niebie/ możemy iey bárzo dobrze ten wierſzyk Márcyaliſow powiedźieć.

Prænestina tenes defuncta rura patroni.

Záſłá to y zaſługi Páná Chryſtuſowe ſprawiły/ żeś ſie doſtáłá do chwały wiekuiſtey/ ktory/ gdyby ſie był zá nas dźiśia nie ofiárował/ żadenby podobno z Swietych Bożych nie doſtąpił tey korony/ ktora teraz trzyma ná głowie ſwoiey. Ani Páweł S. ktory Kościoł Chryſtuſow prześládował/ áni Auguſtyn ś. ktory błędow Mánicheyſkich bronił. Ani żaden inſzy/ ktory z grzechow powſtawſzy/ Chryſtuſá wiernie náśládował.

Nie z zaſług ſwoich, ale z łaſki Páná Chryſtuſowey ſwięći Páńſcy do ſtąpili niebá, zaſługi, ſwoie łącząc do zaſług męki iego przenadroſzſzey.

Dobrze to vważył Bernat S. y powiedźiał. Pánie/ gdybym wſzytkiego ſiebie tobie oddał/ zá to/ żeś mie ſtworzył/ niemogłbym ći żadney wdzięczności y nagrody vczynić/ bo twoy ieſtem wſzytek. Cożkiedybym ieſzcze to chćiał nágradzáć/ żeś mie odkupił/ y ſámego ſiebie dałeś dźiś ná ofiárę zá mię? Qui enim me totum ſemel dicendo fecit, in reficiendo profecto dixit multa, geſſit mira, & pertulit dura: nec tantum dura ſed indigna. Quid ergo retribuam Domino? In primo opere me mihi dedit, in ſecundo ſe. Et vbi ſe dedit, me mihi reddidit. Datus ergo, & redditus, me pro me debeo, & bis debeo. Diligam te pro dono tuo, & commodo meo. Minus quidem iuſto, ſed planè non minus poſſe meo

S. Bern: ſer: de dilig: Deo.

TRZECIA CZĘŚĆ,

Iáko Symeon ſpráwiedliwy ogladawſzy zbáwienie świátá wſzytkiego, życzył ſobie śmierći záraz, áby pátrząc ná rzeczy doczeſne, nie zmázał wzroku ſwoiego.

Naprzednieyſze w ludźiách ieſt zálecenie, boiaźń Boźa.

Státnia rzecz ieſt ábyſmy ſie przypátrzyli pobożności Symeoná ſtaruſzká/ktorego Ewángelia zálecáiąc mowi/ iż był Homo iuſtus, & timoratus, expectans conſolationem Iſráél. Był powiáda człowiekiem dobrym/ ſprawiedliwym/ boiącym ſie Páná Bogá/ záczym národowi ſwoiemu Zydowſkiemu życzył wſzytkiego dobrego/ á oſobliwie zbáwienia przez przyśćie ná świát Meſſyaſzowe/ ktorego on ſam oczekiwał/ bedąc od Duchá ś. nátchniony y vpewniony/ iż nie miał vmrzeć/ ázby go był oczymá ſwymi ogladał. Przetoż mowi o nim Ewángeliſtá ś. iż Spiritus ſanctus erat in eo. Et reſponſum acceperat à Spiritu S. non viſurum ſe mortem niſi prius videret Chriſtum Domini. A ták nie z ſiebie to miał/ áby był przyſzedł ná ten czás do Kośćiołá/ kiedy Pánná Márya dźieciątko Páná IEZVSA przyniosła ofiárować do Kośćiołá/ ále Duch mu ś. iść roſkazał/ powiádáiąc mu/iż tá to ofiárá ieſt teraz do kośćiołá przyniesiona/ ktora bedźie Bogu Oycu przyiemna zá grzechy wſzytkiego świátá: y ten to Meſſyaſz przyſzedł/ ktorego ty oczekiwaſz/ áby zbáwił lud twoy Izráelſki. Dla tegoż pokwápił ſie ſtárużek/ & venit in ſpiritu in templum, á obaczywſzy Dźieciątko P. IEZVSA, Accepit eum in vlnas ſuas & benedixit Deum. Naprzod podźiękował Bogu Oycu/ iż raczył Syná ſwoiego iednorodzonego zeſłáć ná świát/ áby ſie ofiárował zá nas. A potym prośił Páná Bogá o śmierć/ áby iuż wiecey tymi oczymá nie pátrzał ná márnośći tego świátá/ ktorymi ogladał Zbáwićielá świátá. A przeto iáko łábedź iáki przedeśmiercią wydał gios z ſiebie wdźięczny śpiewáiąc z rádośćią/ Nunc dimittis ſervum tuum Domine, ſecundùm verbum tuum in pace.

Swięći Páńſcy nic nie czynia do brego bez náthnienia Ducha s.

Rácyia, dla ktorych życzył ſobie śmierći Symeon ſtáry.

Czemuż ſie tedy ták bárzo kwápił do śmierći/ponieważ śmierć ieſt wſzytkim ſtráſzna/ omnium terribilium terribiliſſima mors eſt, powiedźiał mądry Sálomon? Odpowiádam/ iż ſie kwápił vmrzeć Symeon ſtáry dla dwu przyczyn. Pierwſza/áby był te pośćiechę ktora widźiał/ zá pewną nowinę iáko nayprędzey do otchłáni Oycom śś. zániosł/ ktorzy oczekiwáli wyzwolenia ſwoiego z támtąd przez obiecanego świátu Meſſyaſzá. Druga/ iż cokolwiek dobrych vczynkow ná świećie czynił/ in fide Mediatoris venturi ſpodźiewał ſie zá nie nagrody w niebie/ á ták ogladawſzy iuż Posrzednika miedzy Bogiem á ludźmi poſtánowionego Chryſtuſá Jezuſá/ bał ſie iáko vir timoratus, áby ku dłużey żyiąc ná świećie grzechem ich iákim nie oſpećił/ y nie ſtraćił zaſługi ſwoiey. Przetoż raczey życzył ſobie zpewną nádźieią zbáwienia vmrzeć/ niżeli ku żyiąc dłużey/ pátrzyć ná potym ná táko Zydowſką złość/ iáką wyrządzáli Zbáwićielowi náſzemu/ ktorego ich Oycowie z wielkim pożądániem oczekiwáli. Wiedźiał bowiem dobrze/ y z piſmá Prorokow innych/ y z Duchá ś. ktorego był pełen/ iż miał być od niewdźięcznych Zydow okrutnie w Jeruzalem zámordowány/ y dla tego trzymáiąc ná reku ſwoich Páná Jezuſá/ rzekł do Mátki iego Naświętſzey Pánny Márycy. Poſitus eſt hic in ruinam, & reſurrectionem multorum & in ſignum cui contradicetur. Ten twoy Synaczek Panno/ wielom bedźie ná vpadek/ y ná zátrácenie wieczne/ ktorzy go przyiąć y weń vwierzyć nie beda chćieli. Bedźie też wielom ná zbáwienie w oſtátni dźień zmartwychwſtánia ná ſąd/ tym/ ktorzy ſie mu pokłonili iáko Bogu Abowiem śiłá bedźie niewiernych Zydow/ niezbożnych Heretykow/ vpornych Odſzczepieńcow/ y bluźniących Máchometánow/ ktorzy iáko do celu iákiego/ beda do niego zmierzáć ięzykámi ſwoimi/ nie przyznawáiąc go zá Bogá prawdźiwego/ vymuiąc mu chwały/ y deſpektuiąc Jmie iego świete. Ty ſie/ powiáda Pánno ſámá tego nápátrzyſz y náſłuchaſz/ ták bárzo/ że ázemiecz bolesći bedźie przenikał ſerce twoie; á ia żebym tego nie widźiał/ wolę vmrzeć. Nunc dimittis, &c.

Piernſza, áby przyśćie Páná Iezuſowe ná świát Oycom śś. w otchłániach piekielnych bedącym, oznaymić ná ich wielką pociechę. Druga, by ogladawſzy Páná Iezuſá, nie smáłſobie czuy ſumnienia pátrząc ná rzeczy ziemſkie. Trzećia, áby był nie pátrzył ná złość Zydowſką, kiedy Odkupićiela ſwoiego mieli znieważáć y zamordowáć.

Ale że Symeon ś. nápierał ſie w ten czás vmrzeć/ kiedy miał Páná IEZVSA ná reku ſwoich. Nunc mowiąc/ Teraz/ teraz: dał nam znáć/iż nalepiey ieſt Chrześćiáńſkiemu człowiekowi vmrzeć/ kiedy ma Páná IEZVSA w re-

Nalepſza śmierć ieſt Chrześćiáńſkiego człowieká kiedy vmiera bez grzechu, bedąc w łáſce Bożey.

ku y

ku y w ſercu ſwoim/ kiedy ieſt w łáſce iego/ y kiedy ieſt pełen dobrych vczynkow/ bo ná ten czás ieſt też wzáiem ná rękv Páná Jezuſowych/ y w ránách iego świętych. Przeto proſmy o przyczyne Pánny Naświętßey/ áby oná z Oblubieńcem ſwoim Jozefem S. byłá przy śmierći náßey obecna/ y ofiárowáłá Synowi ſwoiemu namilſzemu dußę náßę/ ták iáko ná on czas ofiárowáłá zá nas Syná ſwoiego Bogu Oycu przedwiecznemu: ábyſmy za iey modlitwą pewni bedąc zbáwienia náßego/ mogli beſpiecznie z Symeonem S. zaśpiewáć. Nunc dimittis, &c. y krolować w niebie ná wieki wiekow/ Am.

KAZANIE TRZECIE,

O Pięknośći Naświętßey Pánny MARYEY.

Poſtquam impleti ſunt dies purgationis MARIÆ, &c.
Lucæ 2.

S. Vincentius ſerm: de Purificatione:

IŻaac o Oczyszczeniu Pánny Maryey/ Swiety Wincencyus Káznodźieiá w Kośćiele Bożym wielki/ powiedźiał to o niey/ iż dopiro ná ten czás ſpełniły ſie ſłowá Mądrego Sálomoná/ o Pánnie Naświętßey w pieśniách iego nápiſáne/ Nigra ſum, ſed formoſa filiæ Hieruſalem. Kiedy przyßedßy do Kośćiołá Salomonowego/ iáko iedná grzeßnicá/ prosiłá Oczyszczenia od Káplánow/ po porodzeniu ná świát Chryſtuſá Jezuſá/ bedąc od niego záchowáno od wßelákiey zmazy/ y od wßelkiego grzechu/ ták ná dußy/ iáko y ná ćiele: y bedąc ták ślicznо przez wßytek ſwoy wiek/ we wßytkich ſprawách y poſtępkách ſwoich/ iż ſam Duch ś. dał o niey świádectwo/ dwákroć ią piękną názywáiąc/ y mowiąc w tychże pieśniách Sálomonowych. Quam pulchra es amica mea, quam pulchra es.

Cant: 1.

Cant: 4.

Vczony tedy ieden Opát Zakonu Benedyktá ś. vważáiąc te ſłowá Duchá ś. Quam pulchra es amica mea, quam pulchra es. pyta ſie. Quid ſibi vult pulchra, & pulchra? Czemu to dwá rázy powtarza to ſłowo Duch S. o iáko piękna ieſtes przyiaćiołko moiá/ o iáko piękna ieſtes? Odpowiádá ták. Nonnulli aiunt, ideo eam pulchram virginem bis dixiſſe, vt eam deſignaret, duplicem pulchritudinem habuiſſe, quæ concipiens, & pariens virgo mirabiliter perſeverat. & in tãta prærogativa humilem ſe veraciter aſſeverat. Dignè igitur, pulchra quã nulla integritatis læſio deturpavit: & iterum pulchra, quam incomparabilis humilitas honeſtavit. Słuſznie powiáda Duch ś. dwákroć Pánne názywa być piękna/ abowiem iáko wßyſcy Doktorowie vważáią/ ieſt piękna y ná dußy/ y ná ćiele. Ná dußy/ naybárdziey ią piękno czyni pokorá/ przy ták wyſokiey godności/ ktorey doſtąpiłá/ iż ſie eſtáłá Mátką iednorodzonego Syná Bożego. A ná ćiele zábie czyni ią piękna niepokaláne pánieńſtwo/ ktore iáko przed porodzeniem/ ták y przy porodzeniu/ iáko też y po porodzeniu w niey nienáruſzone zoſtáło.

Dwoiáka piękność Duch ś. w Pánnie Máryey chwali Czyſtości niepokaláney ná ćiele, y pokory vniżoney ná dußy.

Philipp: Abbas l. 1. c. 15. in Cant:

Oczyszczenie iednák dniá dźiśieyßego od Káplánow przez modlitwę w Kośćiele Sálomonowym brałá/ y ofiárę zá ſie oddáłá/ áby tym wiekßy poſtępek pokory świętey po ſobie pokazáłá czyniąc ſie poſłußną práwu Moyzeßowemu/ ktoremu niepodlegáłá zgołá/ bedąc pulchra vt luna, electa vt ſol: y tym ießcze piękniey ßa byłá z cnoty ták wyſokiey w oczách Páná Bogá ſwoiego.

Dwie rzeczy tedy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy. pierwßa/ iákopánná Nayświetßa piękna byłá w oczu Boskich z niepokalánego pánieństwá. A potym iáko piękna byłá z głębokiey pokory.

Páná Bogá sámego prośmy/ który humilia reſpicit in cælo & in terra, áby on sam łáſko swoia ſtrußywßy hárde ánimuße náße/ dał nam cor cõtritum & humiliatum, ktorego pięknośćia moglibyśmy ſie podobáć oczom iego Boſkim ná wieki.

Pierwsza Część

Iáko Pánná Naświętſza niepokalánym Pánieństwem podobáłá ſię Pánu Bogu, lubo ſię ofiárowáłá iáko grzeſznicá w kośćiele Sálomonowym.

DVch S. opiſuiąc pánne błogoſłáwiona Máryą/ iey cnoty wyſokie y niewypowiedźiáne ludzkiem ięzykiem/ przyrownywa do drzew Ráyſkich/ roſkoßnych/ y zápách y moc dźiwną w ſobie maiących; gdy ták mowi w pieśniách Sálomonowych. Emiſſiones tuæ paradiſus, malorum punicorum, cum pomorum fructibus, cypri cum nardo, nardus & crocus, fiſtula & cinnamomum. Tákeś ſie ty/ powiáda/ pánno národźiłá/ iáko ſie rodzą te drzewá y źiołá/ które z Ráiu wźięły moc ſwoie/ piękność/ y zápách/ lubo to ná tym mizernym świećie ſą ßczepione ná podleyßym gruncie/ nie ták vrodzáynym y obfitym iáko ieſt grunt Ráyſki: to ieſt/ Pomoráncze/ Ráyſkie iábłká/ Cypryſſy/ Nárdy/ Száfran/ Cukier y Cynámon/ które ludźiom y do zdrowia/ y do ſmáku w pokármách ſą pożyteczne. Miánowawßy tedy tu inße drzewá/ y źiołá Duch S. ieden raz/ to źiołko Nardus dwá rázy powtorzył. Którym Nárdem y ſámá potym Pánná Naświetßa chlubi ſie mowiąc/ Nardus mea dedit odorem ſuavitatis.

Cant: 4.

Ziele Nárdu ieſt znáłem

Gdy ſie tedy pytáią Doktorowie świeci miedzy ſobą. Czemu Duch S. dwá rázy miánował to źiołko Nardus, y czemu o nim pánná Nayświetßa powiáda/ iż to źiołko iey kochane/ wielki bárzo zápách wydáło. Nardus mea dedit odorem ſuauitatis. Tedy ták powiádáią/ iż to źiołko znáczy/ y pokorę dla ſwey niſkośći/ znáczy y pánieńſtwo/ dla ſwego białego kwiećia/ które dwie rzeczy bárzo ſie Pánu Bogu podobáły w pánnie Naświetßey/ y ſą mu miłe/ iáko naywdźięcznieyßa wonność táka.

ták czyſtośći iáko y pokory.

Naprzod tedy o tym mieyſcu piſmá ś. Rupertus ták mowi/ Nardus bis prædicari & numerari meretur, nam ipſa eſt humilitas, quæ valde oblectavit Altiſſimum. Dla tego powiáda Duch ś. przyrownywáiąc Pánne Máryą do źiół/ y drzew Ráyſkich/ dwá rázy ią do Nárdu przyrownywa/ iż Nárdus miedzy wyſokimi Cedrámi y Cypryſámi policzony bedąc/ nieſkończonym práwie ſpoſobem mnieyßy y niżßy ieſt nád inße źiołá y drzewká/ to ieſt/ nád ßáfran/ bálſam/ máćice winną/ mirrhę/ kádźidło/ plátan/ oliwę/ málogránat/ pomorańcza/ pálmę/ y inßе drzewá w Piśmie ś. miánowáne/ á przećie wonnośćią ſwoią ſowićie práwie wßytkie przerzeczone drzewá przechodźi/ y podoba ſie przy inßych ofiárách Pánu Bogu. Ták też właśnie Nayświetßa pánná/ miedzy inßymi

Rupertus lib: 4. in Cant:

cnotá-

cnotámi ſwoimi wyſokimi/ goraco mi-
łośćio/ vſtáwną bogomyślnośćia/
wiárą ſtáteczną/ poiećiem rzeczy nie-
bieſkich/ y ſkromnośćia we wßytkim ży
ćiu ſwoim/ naybárźiey ſie tymi dwiemá
rzeczomá podobálá P. Bogu/ czyſtośćio
pánieńſka niepokaláná/ y ná dußy y ná
ćiele; á potym pokora nizka/ y poſlu-
ßeńſtwem Scározakonnym Káplá-
nom/ y ſtárßym ſwoim wßytkim.

Tych tedy dwuch cnot oſobliwie
zápách podobał ſię w Pánnie Naświet
ßey Pánu Bogu/ gdy o ſobie mowi.
Nardus mea dedit odorem ſuauita-
tis. Co ſtrony czyſtośći y zápáchu z
niey pochodzącego/ powiedźiał Petrus
Galatinus, iż Pánná Naświetßa/ val-
de oblectavit Altiſſimum, per odo-
rem puritatis, & innocentiæ, cum
eſſet abſque peccato originali. Że/
powiáda/ pánná Márya nie miáłá ná
ſobie grzechu pirworodnego/ dla tego/
do żadnego grzechu vczynkowego nie
byłá z przyrodzenia ſkłonna; y dla tego/
mießkáiąc w Kośćiele Sálomono-
wym/ miedzy onymi pánienkámi Stá-
rozakonnymi/ ktore tylko do cząſu/ nim
zá maż były wydáne/ czyſtość ſwoie Pá-
nu Bogu poślubiáły/ ſámá naprzod
wieczną czyſtość Pánu Bogu poślubi-
łá/ y ná iego ſie poſługę wßytką zá nie-
wolnicę oddáłá. A dla tego też P. Bo-
gu ſie podobáłá/ iáko Nárdus pięknie
wonieiący. Co ſtrony záś pokory/ po-
wiáda Robertus Abbas, iż Pánná
Márya/ byłá źiołkiem Nardowym kto-
re ſignificat humilitatem excharita-
tis affectu procedentem, bo ſie záwße
vpokarzáłá z wielkiey miłości ku Pá-
nu Bogu/ znáiąc go zá Stworcę y Pá-
ná ſwoiego. A przeto/ iego zakonu kto-
ry przez Moyżeßá Żydom był podał/
niepokaláná będąc/ przeſtępować nie-
chćiáłá/ ále iáko grzeßnicá iáka/ poſlu-
ßna Káplánom będąc/ od nich Oczyś-
zenia potrzebowáłá/ mowiąc ſámá w
ſobie. Nigra ſum, ſed formoſa filiæ
Hieruſalem. Oddáię ia ofiáry/ y ſtá-
wię ſie do Kośćiołá/ o corki Jerozo-
limſkie/ ták iáko y wy/ po porodzeniu
Synámoiego Oczyszczenia ßukáiąc/ ále
wiedźćie iednák/ iż czyſta ná ćiele y ná
dußy ieſtem: iż z Duchá ś. nie z mężá
poczęłám; iż ták nie náruſzona pánna
po porodzeniu zoſtáłám/ iáko y przed

Galat: l. 3 de Arcan: cap: 5.

Robert: Cant: 1.

Pokorá Naświetßey Panny Márycy.

porodzeniem niepokaláná byłám. Et
beatam me dicent omnes generatio-
nes, żem czyſtość Oblubieńcowi mo-
iemu niebieſkiemu poślubiłá; żem mán
datom iego niebieſkim záwße poſłußna
byłá.

Albertus Magnus, vważáiąc za-
cność Pánny Naświetßey ktora ma
z rozmáitych miar w ſobie/ ták o niey
dyßkuruie. Pan Bog ſtwarzáiąc ten
świát wßytek/ Congregationes a-
quarum vocavit Maria dla tego/ że w
nie wßytkie rzeki wpadáią: iáko Eccle-
ſiaſtes powiedźiał. Omnia flumina
intrant in mare. A że też wßytkie cno-
ty iáko rzeki iákie ſpływáią w Pán-
nę Naświetßą/ dla tego ią też Duch
ś. przez vſtá iey rodźicow názwał Má-
rya. Virgo etiam, quæ eſt congre-
gatio omnium virtutum appellatur
Maria. Co potwierdzáiąc S. Bonáwenturá mowi w te ſłowá lubo ßyrzey
troche. Omnia flumina intrant, dū
omnia clariſſima Sanctorum intrant
in Mariam; flumen enim gratiæ An-
gelorum intrat in Mariam, & flumen
gratiæ Patriarcharum, & Prophetá-
rum intrat in Mariam: & flumę gra-
tiæ Apoſtolorum; & flumen gratiæ
Martyrum, & flumen gratiæ Con-
feſſorum, & flumen gratiæ Virgi-
num. Nie máß powiáda tákiey láſki y
zacności w Anyołách wßytkich w nie-
bie/ y nie było w Pátryárchách świe-
tych/ w Prorokách/ y Apoſtołach/ w
Męczennikách/ Wyznawcách/ y Pá-
nienkách świętych/ ktoreyby oná obſi-
ßym ſpoſobem w ſobie nie miáłá/ y iá-
ko rzeka cała nie potoczkiem iákim má-
łym ná ſie wylaney nie otrzymáłá. Glo-
ria Libani data eſt ei, decor Carmeli,
& Saron, mowi Jzáiaß S. Jáko po-
wiáda miedzy gorámi ktore Piſmo ś.
ſpomina/ y z ich przymiotow ie záleca;
naywyżßa ieſt gorá Libáńſka; nayży-
znieyßa gorá Carmelus; á naweſelßa
gorá Saron. Ták Pánná Naświetßa
naywyżßey ieſt y naywiękßey świato-
bliwośći/ niżeli wßyſcy inßy świeći/ y
dla tego ſie zowie Regina Sanctorū o-
mnium. Naydoſkonálße miáłá w ſo-
bie cnoty świete Virtutes Heroicas
& morales, y naywiecey nád innych
wybránych ſług y ſłużebnic Páńſkich;
y dla tego ſie zowie Speculum Iuſti-

Gene: 1.

Eccle: 1.

S. Bonauen: in ſpec: capite. 2

Iſaiæ. 35.

Pánná Naświetßa przechodźi świątobliwośćią wßytkich wybránych ſług Páńſkich.

tjæ iż w niey iáko we zwierćiedle iákim obaczyß wßytkie cnoty świete/ ktorych ieſt fundámentem ſpráwiedliwość/ co iey zá dawnych wiekow Mędrzec przyznał/ Duchē ś. vpátruioc. Multæ filiæ cōgregaverūt ſibi divitias, tu ſuper-greſſa es vniverſas. Tátez ná koniec y czyſtośćia Pánieńſka/ przeßłá wßytkie ſtáre° Zakonu Páne; y Nowe° Zakonu páneńki ś. ktorych ieſt Krolowa/ & Corona Virginitatis. Ale mowmy o iey pokorze oſobliwey/ y poſłußeńſtwie.

Wtora Część,

Iáko Pokorą y Posłuſzeńſtwem Pánná Naświętſza podobała ſię oczom Boſkim.

CHryſtus Pan powiedźiał o ſobie v Máttheußá S. Non veni ſolvere legem, ſed adimplere, lubo będąc Bogiem y Zakonodawcą nie podlegał práwu żadnemu; ále żeby tylko nas náuczył być poſłußnymi práwu wßelkiemu: ták Duchownemu/ iáko y świeckiemu. Przetoż y Pánná Naświetßa/ náśláduiąc we wßytkim náuki Syna ſwoiego kochánego/ lubo nie podlegáłá práwu żadnemu/ y vſtáwom Moyzeßowym; áby iednák tym bárźiey ſie podobáłá vpokorzeniem ſwoim oczom Ō blubieńcá ſwoiego niebieſkiego/ chćiáłá być we wßytkim Zakonowi poſłußna: y oczyszczenia ßukáłá od Káplánow według zwyczáiu rodzących białychgłow: lubo byłá bez grzechu y bez zmázy wßelákiey. Ale ſie zowie grzeßnicą: y ofiáruie w Kośćiele; áby tym ślicznieyßa byłá przed Bogiē Oycem niebieſkim przez pokorę y poſłußeńſtwo Zakonne. Nigredinem ſuſcipit ad decorem mowi Caſſiodorus. Abowiem iáko Rychárdus ś. powiedźiał. Nigredo humilitatis excellentiſſima eſt virtus. Ztąd y Pánná Naświetßa/ ſámá o ſobie powiáda/ Nigra ſum, ſed formoſa. Czarna/ to ieſt/ podła ieſtem w oczách ludzkich/ dla mey pokory/ żem ná ſie poſtáć grzeßnicę przyiełá/ podlegáiąc Zakonowi Moyzeßowemu. Alem ieſt piękna w oczách Boſkich/ (dla mego ták wielkiego vniżenia.) Quia humilia à longè cognoſcit. Iż Pan z dáleká poglądá/ y vpátruie pokorę ludźi/ przed iego Máieſtatem vniżáiących ſie.

Powiáda Marcus Polus, iż ludźie w Kroleſtwie Málebárſkim/ ták ſię kochaią w czarney fárbie/ dla tego/ że tylko o gránicę mießkáią z czarnymi Indyánámi/ y Murzynámi/ iż lubo ſie ſámi nie czarnymi rodzą z nátury/ ále śniádymi/ ábo podkopć iáłymi tylko; iednák że y dźieći ſwoie z młodu ſmáruią pewnymi oleykámi/ áby áż do śmierći ná potym czarnymi byli: y bálwány ſwoie czarna fárba fárbuią/ iáko nayprzednieyßym kolorem/ chcący iákoby im/ iáko Bogom ſwoim/ tym wiekßą vczćiwość wyrządźić. Gdyż y v Murzynow ſámych/ im kto nayczernieyßy ieſt/ mowi S. Bonáwenturá/ tym napiękńieyßy y nazacnieyßy miedzy ſwoimi bywa miány. Apud Æthyopes, quanto quis nigrior tanto pulchrior reputatur. Vnde dicitur, quod apud eos imago Chriſti colore nigro depingitur, & diaboli albo. Á záraz nam dáie náukę. nigri debemus eſſe per humilitatem, ſemper noſmetipſos vilificando: ſic enim quantum apud nos ſumus nigri, tantum apud Deum ſumus formoſi. potrzebá tedy/ powiáda/ y nam przykłádem Naświetßey Pánny/ być czarnymi przez pokorę/ záwßę śiebie zá grzeßniki rozumieiąc/ lubobyśmy y nayſpráwiedliwßymi byli; bo ták chce tego po nas Pan Bog; y ták nas náucza. Cum omnia feceritis, dicite, ſervi inutiles ſumus

Marc. Pol: l. 2. cap: 2.

D. Bonav: de trib: tern: c. 7.

D. Bonav: ſer: 2. Dom: 24. Trin:

Caſſiod variar: l 10. c. 15.

Rich: S. Lauren: de laud: Mariæ Virg: l. 7

ſumus. Bo im mniey będźiemy o ſobie trzymáli/ y im niżey ſie będźiem kładli tym piękniey ßymi będźiemy/ y wiekßymi w oczách Bożkich. Gdyż Naświetßa Pánná/ náde wßytkie wybráne Páńſkie y náde wßytkie chory Anyelſkie cnotámi świętymi y Duchá S. dárámi ozdobiona będąc/ napodleyßa ſie być rozumie; y nie mowi o ſobie Candida ſum & formoſa: ále/ Nigra ſum ſed formoſa. Czemuß? temu/ że Nigredo humilitatis, excellentiſſima eſt virtus.

Kiedy Pánná Naświetßa przyßłá do domu Zachárýaßowego/ gdźie ia pierwßy raz Mátka Bożá názwáno; bo ták ią Elżbietá S. przywitałá. Vnde hoc mihi, vt veniat Mater Domini mei ad me. Chcąc pánná Naświetßa zá tákowy tytuł/ y zá ták wyſoką godność Pánu Bogu podźiękowáć/ odpowiedźiáłá nátychmiaſt Elżbiećie ś. Magnificat anima mea Dominum, y dáley/ iáko te pioſnkę z komponowáłá. Doktorowie tedy świećí vważáiąc tákowa odpowiedź Pánny Naświetßey/ dźiwuią ſie; czemu Pánná Naświetßa názwáłá Páná Bogá Pánem ſwoim/ czemu nie názwáłá Oycem/ ábo Oblubieńcem/ ábo Stworzycielem/ ábo Synem ſwoim? Odpowiádáią/ że dla tego nie názwáłá Oycem/ iż ſie nie chćiáłá dla wielkiey ſwey pokory zwáć Corką iego/ áni Mátką Syná iego/ áni też Oblubienicą; lubo tym wßytkim byłá/ ále tylko ſłużebnicą y niewolnicą wieczną. Non dicit ſponſum, mowi Antoninus S. non Patrem, non Filium, quamuis quodlibet eorum potuiſſet dicere verè: ſed tantum dicit Dominum, vt omni via proprias laudes fugeret. Si dixiſſet Sponſum, in multum ſe laudaſſet: ſi dixiſſet Patrem, aut Filium, æquè laudis eſſet: ſed dicit Dominum, quod eſt relativum, ad ſervam & ancillam. Jáko poſpolićie/ Miesioc/ im bárźiey ſie od Słońcá odmyka/ tym wiekßy roſćie/ y wiekßą świátu z ſiebie świátłość w nocy wydáie gdy do pełniey przychodźi. Ták Pánná Naświetßa/ o ktorey Piſmo ś powiáda/ że ieſt Pulchra vt luna. im bárźiey ſie vniżáłá przed Máieſtatem Bożkim/ y iákoby vmykáłá ſie przez pokorę ſwoię/ od wielkości iego; tym ſie bliżey/ miłośćią nád Cherubiny y Seráphiny/ do niego przymykáłá/ y w pełni ſtánęłá dárow Duchá ś. ták że o niey Archányoł Gábryel powiedźiał. Gratia plena.

Gdy tedy Pánná Naświetßa przez pokorę/ y poſłußeńſtwo/ Kápiánom Stározakonnym byłá ták wyſoko wyniesiona/ że áż v máieſtatu Bożkiego ſtánęłá/ mowiąc o ſobie/ przez Kázнodźieie Jerozolimſkiego. Radicaui in populo honorificato, ižem wroſłá/ iáko drzewo naywyżßego Cedru/ korzeń ſwoy miedzy ludem poczeſnym y zacnym rozkrzewiwßy. Rozumieć mamy/ iż o ſobie powiáda/ że ieſt wyniesiona nád wßytkie Anyoły/ y nád wßytkie wybráne páńſkie/ iż tych wßytkich pokorą y vniżeniem ſwoim przechodźiłá. Populus maxime honorificatus, mowi S. Antonius/ eſt cætus Angelorum, & Sanctorum, radix enim eſt principium arboris: Imaginemur ergo ſummitatem perfectionis gloriæ Sanctorum eſſe in Seraphin, ordine ſupremo: & ibi incipit perfectio gratiæ & gloriæ virginis, extendens ſe ad Filium incarnatum. Nie mogłá iuż wyżey poſtąpić pokorą/ iáko poſtąpiłá w Pánnie Naświetßey/ mowi Bernat S. bo przyßłá áż do thronu y máieſtatu ſámego Páná Bogá. In quam ſublimitatem verticem ſanctum erigis? Vſque ad ſedentem in throno, vſque ad Dominum maieſtatis. Neque id mirũ, quoniam in altum mittis radices humilitatis.

Swiety Pátryárchá Wenecki/ Laurentius Iuſtiniani, tłumáczac te ſłowá pánny Naświetßey. Quia reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ, mowi/ iż Pánná Naświetßa/ będąc rozmáitymi cnotámi świętymi/ y rozmáitymi dárámi Duchá świętego ozdobiona/ niczym bárźiey Pánu Bogu nie podobáłá ſie/ y niczym innym bárźiey go nie zniewolilá/ iż Syná ſwego iednorodzonego zeſłáć raczył ná świát/ żeby ſie nie gdźie indźiey ieno w iey żywocie wćielił/ y z iey krwie niepokaláney ćiáłko ludzkie ná ſie przyiął/ ieno pokorą ſwoią wielką/ ktora ſie y teraz przed świátem wßytkim popiſuie/ mowiąc. Reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ.

Lucæ 1.

D. Antõ: par. 4. tit: 15. c. 28.

Cant: 9.

D. Antõ: par. 4 tit: 15. c. 44 §. 5.

Eccl: 24.

D. Bern: ſer: 2. de Adven:

Mowi tedy ten Doktor S. Non ait, respexit virginitatem, non innocentiam, non ceteras virtutes, sed humilitatem tantum: vt manifestaret, quãtum præmineret reliquis, quãtumq; Deo placeret humilitas. Żeby powiada pokazáłá Pánná Nayświętßa/ iáko ſie pánu Bogu podoba pokorá/ y podłe rozumienie o ſobie/ dla tego ſie nie chwali pánieńſtwem ſwoim/ y niewinnośćia; nie chwali nábożeńſtwem/ y vſtáwna bogomyślnośćia; ábo inßymi cnotami ſwoimi doſkonálßymi/ niżeli były w inßych świętych Bożych; ieno pokorą/ á poſłuſzeńſtwẽ.

Richar: à S Laur de laud: B Mariæ libr: 4.

Opiſuiąc tedy zacnośćPánny Naświętßey/ y pochwały iey z cnot ś. dáiąc/ Richardus à Sancto Laurentio, naprzod io z pokory ś. wychwaláć zácznà/ y mowi ták. Primo igitur videndum eſt de humilitate ipſius, quæ inter vniverſas, & ſingulas virtutes ipſi⁹ obtinere meruit principatum: quia Magiſtra erat omnium virtutũ. Wßytkich powiáda cnot/ ktore ſie nayvowáły w Naświętßey Pánnie/ Miſtrzynią byłá pokorá świeta. A to ſłowko Magiſter w łáćińſkim ięzyku znáczy tego/ ktory lepiey nád innych rzecz iáko rozumie/ y może. Significat eum, qui magis aliquid ceteris poſſit. Że tedy ták podobáłá ſie w oczách Boſkich pokora Naświętßey Pánny niedźiwbo byłá Magiſtra ceterarũ virtutum.

Eryn. Triling: verb: Magiſter.

Gdy ták świát wdał ſie był w złośći y grzechy rozmáite/ iż nie było/ nákogoby był oczy ſwoie P. Bog obrocił/ o co ſie Dawid S. fráſuiąc/ mowi w Pſalmie ſwoim do Páná Bogá. Quare faciem tuam avertis, obliviſceris inopiæ noſtræ; & tribulationis noſtræ? Czemu powiáda pánie Boże náß twarz twoie świeto odwracaß od nas/ y zápominaß niedoſtátku náßego/ y vtrapienia náßego/ ktorzy bez pomocy twoiey nie możemy powſtáć od nieprawośći/ y nie możemy ſiłámi náßymi zárobić ſobie ná niebo. Przeto ćie prośimy/ Illumina vultum tuum ſuper nos & miſerere noſtri. Obeyźrzał ſie tedy Pan Bog ná tákowe wołánie ludźi światoblíwych w Zakonie Moyzeßowym/ y vyźrzawßy z potomkow Dawidowych Naświętßa Pánne. Reſpexit humilitatem ancillæ

Pſal. 43.

ſuæ, Rychárdus te ſłowá vważáiąc mowi. Reſpexit, id eſt, retro aſpexit, quaſi poſt tergum. A cożby obaczył/ názad obeyźrzawßy ſie/ Humilitatem ancillæ ſuæ. Ná co ták mowi tenże Doktor/ Non dicit, quod reſpexit virginitatem ſuam, ſed humilitatem, ex ea enim parte plus eam diligebat. Bo lubo ſie czyſtość niepokaláná w Pánnie Naświetßey pánu Bogu podobáłá/ ktora oná ſámá pierwßa/ wiecznymi io czáſy poślubiłá; bo przedtym do czáſu tylko pewnego/ pánienki. Takonu ſtárego pánieńſtwo záchowywały/ á potym zá mąż bywáły wydawáne: iednák że/ mowi pomieniony Doktor/ bárźiey ſie pokorá w oczách Boſkich Pánny Naświetßey podobáłá niżeli pánieńſtwo; y dla tego ia chćiał mieć Mátkᵃ Syná ſwoiego iednorodzonego. Co gdy otrzymáłá/ tym ſie ießcze bárźiey vniżáłá/ przed oczymá Boſkimi. iáko ś. Bernárdyn o niey powiáda Dum Virgo Maria amplius à Domino exaltatur, magis in ſpiritu humiliatur, ampliuſq; de illa Dominus inamoratur.

Rich: S. Laur: de laud. B. Mariæ Virg: l. 4.

D. Bern: tom. 2. ſer: 28. art: 2. cap: 10.

A to widźimy/ y w dźiśieyßym iey poſtępku. Już zoſtáłá Mátkᵃ Syná Bożego/ y Krolowa niebá y źiemie/ á przećie porodźiwßy Páná Jezuſá/ ktory ieſt Sanctus Sanctorum, bez náruſzenia pánieńſtwá ſwoiego/ zoſtáie iáko grzeßnicá iáka w domu/ y nie wychodźi do Kośćiołá przez dni czterdźieśći; prośi oczyśczenia/ niepokaláno bedąc/ od Káplánow ſtározakonnych; podlega práwu Moyzeßowemu/ od ktorego oſobliwym przywileiem ieſt wyięta/ y dáie zásie ofiárę par turturum, aut par columbarum. Ná co pan Bog z Máieſtatu ſwoiego poyźrzawßy/ ták ią ſobie vpodobał/ że przez vſtá Sálomonowe/ iáko przez trąbę iáko/ áby to świátu wßytkiemu było wiádomo/ záwołał. Quam pulchra, amica mea? quam pulchra es. Co vważáiąc wielki Doktor/ Philippus Abbas, iákoſmy z początku powiedźieli: pytał ſie czemu to dwá rázy pan Bog názwał Pánnę Naświetßą piękną. A ſolwuiąc tę qweſtyą powiedźiał/ iż dla tego/ że mu ſie y z Pánieńſtwá niepokaláneg/ nád wßytkie inne białegłowy podobáłá/ y z pokory wielkiey.

Philip: Abb: l. 2. c. 13. in Cantu

Pro-

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego/ ábyśmy zá iego láſką/ y miłośierdźiem/ mogli in puritate & caſtitate żyiąc/ náśládowáć pokory Mátki iego przenadroższey. A pámiętáiąc vſtáwnie/iż nihil coinquinatum intrabit in regnum cælorum. Stárali ſie wczás/ niżeli klámká śmierći zápádnie/ o oczyśćzenie ſumnienia náßego. Facti enim ſumus immundi, omnes nos, mowi Prorok S. A potym żebyśmy ná ſtráßnym ſądźie Páńſkim/ za przyczyną przeczyſtey Bogárodźice ogladáli/ ſecura conſcientia, y otrzymali weſpoł ze wßytkimi wybránymi páńſkimi/ Gloriam plebis Iſraël. Amen.

Iaiæ 64.

Ná dźień S. Máćieiá Apoſtoła,

Ewángelia v Máttheuſza S. w Rozdź: II.

WSton czás: Odpowiádáiąc Jezus/ rzekł: Dźiękuię tobie Oycze/ Pánie niebá y źiemie/ żeś te rzeczy zákrył przed mądrymi y roſtropnymi/ á obiáwiłeś ie máluczkim. Takći Oycze/ iż ſie tak vpodobało przed toba. Wßytkie rzeczy dáne mi ſą od Oycá mego. Y nikt nie zna Synά/ iedno Oćiec: áni Oycá kto zna/ iedno Syn/ á komuby chćiał Syn obiáwić. Podźćie do mnie wßyſcy ktorzy prácuiećie/ y ieſteśćie obćiążeni: á ia was ochłodzę. Weźmićie iárzmo moie násie/ á vczćie ſie odemnie/ żem ieſt cichy y pokornego ſercá: á naydźiećie vſpokoienie dußom wáßym. Abowiem iárzmo moie ſłodkie ieſt/ á brzemię moie lekkie.

KAZANIE PIERWSZE

o Doſkonáłym świeceniu Máćieiá Swiętego w Kościele Chryſtuſowym.

Ita Pater, quia ſic placitum eſt ante te. *Matth: 10.*

Żywot ludzki ná ziemi, ieſt żywot iołnierzſki.

DWażáiąc żywot ludzki Job S. Słuchácze w Pánu Bogu mili/ y przypátruiąc mu ſie iáko wiele ma przećiwnośći w ſobie/ iáko wiele nieprzyiaćioł ná koło/ ktorzy nam do niebá przeßkadzáią. nie mogł go lepiey opiſáć/ iáko kiedy powiedźiał. Militia eſt vita hominis ſuper terram, bo trzebá vſtáwićznie woiowáć z świátem / z ćiałem/ y z czártem przeklętym/ ktorzy nas/ y we dnie/ y w nocy do grzechu przywodzą/

y przeſzkadzáio nam drogi do nieba. A w niebie zás Non coronabitur, niſi qui legitimè certaverit, powiedźiał Páwel ś. Te woyne roſkazał nam toczyć Chryſtus Jezus / ktory ieſt Rex Regum & Dominus Dominantium, y wſzyſcy pod iego chorogwią w Kośćie le Bożym woiuiemy / y dla tego też zowie ſie Eccleſia militans, á tám w nieбie Eccleſia triumphans.

2 Timothei 2.

Wtym zgromádzeniu woyſká ſwego rozmaite dał nam Chryſtus pan Kápitany / Pułkowniki / Hetmány / pod ktorych rządem / y podźiś dźień woiuiemy z nieprzyiaćioły naſzymi. A ći ſą Biſkupi / Opáći / Pátryárchowie / Kárdynali / y Prálaći rozmáici: á naywyżſza głowá ná mieyſcu Chryſtuſowym / ieſt Oćiec świety Papież. Bo ták był záraz ná początku Kośćiołá ſwoiego Chryſtus rozrządźił / áby wſzyſcy Vczniowie iego / opowiádáli Ewángelią iego po wſzytkim świećie / ále żeby przednieyſzych wodzow było dwánaśćie ktorych názwał Apoſtołámi; á ich zás głową żeby był ſam Piotr Swiety.

Chryſtus P. ma rotmáite wodze woienne Pułkowniki, Rotmiſtrze, Hetmany y inſze Vrzędniki mnieyſze.

Ći tedy dwánaśćie / po wźięćiu Duchá ś. iáko przednieyſzy byli Chriſtiani nominis fundatores, ktorych Máximus ś. zowie Fidei parentes & Magiſtros Martyrum; ták też o rządźie kośćielnym oſobliwie záwiádowáli. Z ktorych Kollegium / iż wypadł zdrayca on Judaß Szkáryot / co Páná ſwoiego przedał; obráno zá rádą Duchá ś. ná mieyſce iego Máćieiá świetego / ktorego pámiątkę dźiśia Kośćioł świety obchodźi / áby iáko pochodnia iáka / świećił cnotámi ſwoimi ná lichtarzu: z ktorego / oná nieſzczęśliwa świecá / to ieſt Judaß / ſpádłá byłá. Bo im ták powiedźiáno / Vos eſtis lux mundi, tákże świeććie / ábyśćie drugich w Kośćiele moim oświecáli. Sic luceant opera veſtra, vt videntes homines glorificent Patrem veſtrum qui eſt in cælis.

Jáko tedy świećił w Kośćiele Bożym Máćiey ś. hetmániąc wiernym Páńſkim przećiwko nieprzyiaćiołom duß náſzych / ná tym Kazániu láſkom wáſzym krotko powiem. Illumina Domine oculos meos ne unquam obdormiam in morte, ne quando dicat inimicus meus prævalui adverſus eum.

Máćiey ś. z ſzczyroſći ſumnienia ſwoiego nieſtukał przełożeńſtwá tákiego.

Ktoś przełożonym bedąc / ſam ſiebie ſądźi / ſam ſiebie karze / ſam ſiebie ſtrofuie / ſam ſiebie poprawuie / ſam ſiebie ſpowiádá / ſam ſiebie rozgrzeſzá / ſam ſiebie ſkutecznie pokutą ſwoią leczy / ten ſam ſiebie ſądźi / ſam ſiebie karze / ſam ſiebie ſtrofuie / ſam ſiebie poprawuie / ſam ſiebie ſpowiádá / ſam ſiebie rozgrzeſzá / ſam ſiebie ſkutecznie pokutą ſwoią leczy / ten

ſtołku iednym ze dwunaſto/ ſadzac dwánaśćie pokolenia Zydowſkich. A iáko Jozef chodźił w Egiptćie w Purpurze/ ták on krwia vßkárłacony zá Jmie Chryſtuſowe inter purpuratos vsiadł/ przy boku páńſkim/ ktory tu był zá ládáco miány v świátá. Má koniec iáko Jozef bedac młodßym brátem/ wźiał z ſynámi ſwoimi práwo pirworodne/ po ſtárßym bráćie Rubenie/ ktory ie był ſtráćił dla nie vßánowánia łożá Oycá ſwego ſtárego. Ták Máćiey S. wźiał pierworodne práwo po Judaßu zdraycy Páná y Dobrodźieiá ſwoiego/ ktorego był Zydom przedał/ y ſtráćił primogenituram w Kośćiele Chryſtuſowym/ á oſtał ſie primogenitus Satanæ. A wźiął nie wpraßáiąc ſie/ iáko ſie wpraßáli Senatorowie Rzymſcy/ ktorzy candidis veſtibus induti, obchodźili y tego y owego proßąc áby nań głos dał. Niewkupował ſie też iáko Corrupta Carthaginenſium & Athenienſium Repub. zwyczay nie dobry do Senatu wnieśli byli. Nie dobiiał ſie też/ ani ſákcyi czynił/ iáko Marius Sylla, Iulius Cæſar, y drudzy co ſwoie oyczyzny tyráńſkim ſpoſobem opanowáli. Ale roſtąc iáko rozgká oliwna/ nád źrzodłem wßczepiona/ w cnotách świętych y bogomyślności/ ták/ iż miedzy ſtem dwudźieſta mężow/ ktorych do tego kołá Piotr ś. zwołał był/ nie przybráno mu rownego/ tylko iednego Jozefá Berſábeńſkiego/ ktorego názywáno ſpráwiedliwym. A ták/ kiedy tych dwuch ſtáwiono przed Apoſtoły/ nie mogąc im obiemá dáć nágany/ tylko iednego ná Apoſtolſtwo potrzebuiąc/ wczynili modlitwę do Páná Bogá/ áby on ſam pokázał im/ ktoregoby mieli wźiąć ná mieyſce Judaßowo: y ták wedle zwyczáiu ſtárodawnego rzućili loſy/ Et cecidit ſors ſuper Matthiam & annumeratus eſt.

Swiát ſtárasie o honory roźne mi ſpoſoby proßąc. kupuiąc. ſtraßąc y dobijáiąc ſie á ſkołá Chryſtuſowa. modlitwa. y ſamego P. Bogá dekretem.

A tu iuż druga ieſt cześć mowy moiey powiedźieć iáko ſie rozświećił Máćiey ś. ſámego Páná Bogá dekretem/ gdy przez cáłą noc wßyſcy modlili ſie/ áby im ſpoſob obieránia ze dwuch Kándydatow pokázał.

Wielkiey vwagi godne ſą ſłowá Sálomonowe. Sortes mittuntur in ſinum, & à Domino temperantur, Proverb: cap: 16

ludźie loſy ći ſtáią/ ále od Páná Bogá bywáią miárkowáne. Był ábowiem ten zwyczay ſtáry/ że kiedy rzecz iáka wątpliwa byłá/ iż niewiedźiáno komu ią przypiſáć/ tedy loſy ćiſkáno/ ábo ie też ſędźia włożył ſobie w zánádrze/ to ieſt/ gałkę iedne biało á drugo czarna/ y kázał tym z zánádrza ſwego wyimowáć/ ktorzy ſie przed nim roſpirali: kto tedy wźiął gałkę biało ten wygrawał. A ztąd o loſách mowi Gloſá. A Deo eſt omne iudicium eorum, on ieſt ſędźią on ſam obiera według vpodobánia ſwoiego/ tego przyimuie tego odrzuca/ tego ſadza ná ſtolicy Krolewſkiey/ á owego zrzuca. Ták Saulá złożył z Kroleſtwá/ á Dawidá ná iego mieyſce poſádźił/ ktory żadney godności w ſobie nie przyznawa być/ y żadnych zaſług/ tylko powiáda o ſobie. Salvum me fecit, quoniam voluit me. Czemuż? rácyey inßey nie máß tylko tá/ co ią ſam Syn Boży powiedźiał. Ita pater, quoniam ſic placitum eſt ante te.

Pięknę tego figurę czytamy w Lewityku/ kedy Pan Bog za grzechy ludu Jzráelſkiego kázał ſobie co dźień kozłá ofiárować/ ále tákim ſpoſobem: áby ich pare præzentowáno Kápłanom/ á oni dopiro loſy rzucáli/ ktorego kozłá zábić ná ofiáre á ktorego puścić w pole. Niechćiał Pan Bog áby tego ofiárowali Kapłani/ ktoryby ſie im podobał ále tego/ ktorego ſobie P. Bog obierze. Tak też tu ſtáwia z pośrzodká śiebie wybornych dwuch Mężow ná Apoſtolſtwo zgromádzeni wierni Páńſcy/ ktoby tám był nie rzekł/ iż Piotr S. tego przyimie/ ktory dla niewinności ſwoiey/ y dla wielkich cnot/ miał cognomen Iuſti, álić Pan Bog nie tego ſobie ná Apoſtolſtwo bierze/ ktorego ludźie promowuią/ ále ktory mu ſie podoba. Et cecidit ſors ſuper Matthiam & annumeratus eſt.

Pan Bog nie według rozſądku ludzkiego ſądzi ale według wiádomości ſwoiey, ktorego o czym nic nie ieſt zákryte.

Miedzy inßymi vbiorámi Koſcielnymi/ ktore Pan Bog roſkázał Moyzeßowi dla naywyżßego Kápłáná poſpráwiáć/ było też tám iedno noßenie ná pierśiách/ ktore zwano rationale, w ktorym dwánaśćie rożnych kámieni było w práwionych/ á ná káżdym kámieniu były nápiſáne imiona 12 tribus Iſraël. Procz tych záś dwunaſtu kámieni/ były ná końcu dwá inne kámie-

Antiqr. Hæbr: 3 & 9. l. 3 de vita Moyſi & l. 2. de Mant.

nie/iáko Rabbi Salomon mowi Erāt duo laudatiſſimi lapides ktore iáko zwano/ y iákiego koloru były żaden nie napiſał. Iosephus záś Flavius y Philo Iudæus powiadáią że to nie były kámienie/ ale tylko ſplendory/ ábo blaſki iákieś wychodzące z tego noſzenia Áronowego/ máiąc w ſobie kolor wſzytkich wzwyſz mianowánych kámieni/ Sardyuſa/ Topázyuſa/ Száfiru/ Hyácynthu y inſzych.

A to ſie ná to wſzyſcy zgadzáią/ że tám po bokách tych kámieni vſpodku były nápiſáne te ſłowá dwie/ Doctrina & veritas iákoby chcąc pokázać/ iż Káplan powinien mieć vmieſetność o Pánu Bogu. Labia ſacerdotis cuſtodiunt ſcientiam. Toż y Páwet S. mowi/ lubo fides noſtra è cæloeſt, ie dnák że maćie być gotowymi reddere rationem fidei veſtræ. Ták że áby żaden ſáłſz/ żadne kłamſtwo w náuczaniu wiáry ś. nie pochodźiło z vſt Káplánſkich/ & veritas in ore eius.

Káplan powinien mieć náukę w ſobie y powinien ták żyć iáko náucza se by ſie z przykładu nie mijał.

Miáſto tedy tych dwuch ſłow Doctrina & veritas. Zydźi w ſwoim ięzyku kłáda te dwie ſłowá/ Vrim & Thumim, coby te dwie ſłowá znáczyły/ rozmáićie rozmáićie tłumácza. Swięty Auguſtyn y Hugo de S. Victore powiadáią/ iż te ſłowá znácza loſy/ biały y czarny. A ták kiedy naywyżſzy Káplan wchodźił do świątnice rádźić ſie o co páná Bogá záludem Zydowſkim/ tedy te dwá kámienia dawały mu reſpons/ kiedy los padł ná Vrim to Zydźi náprzykład mieli pogromić ſwoie nieprzyiaćioły/ mieli wiktoryą otrzymáć; á kiedy padł los ná Thumim, to Zydowbito/ to ich w niewolą brano. A ták ſie maią rozumieć te ſłowá Piſmá S. Conſulcet in Vrim Sacerdos.

S. Auguſtin: q. 117 in exodū & Hugo de S. Victore.

Num: 27.

Szczęśliwy Máćiey ś. że los iego padł ná Vrim, bo to ſłowko Vrim rozmáićie wykłádáią Rábinowie Zydowſcy: iedni powiádáią/ że Vrim znáczy ſie Sacerdos; á podobno dla tego/ że przez los mikt ſie páná Bogá nie rádźił ieno Káplani. Drudzy powiádáią/ iż Vrim rozumieſie illuminationes, podobno dla tego/ iż Káplan powinien oświecáć ludźi náuką y prawdą/ ábo dobrymi przykłádámi: bo ten niepráwdźiwie vczy/ ktory ſam tego nie czyni/ czego drugich náucza. A to iákokolwiek ſie te ſłowa rozumieią/ Máćiey S. przez los dobry/ zoſtał y Káplanem wyſokim/ to ieſt Apoſtołem, y oświecał Kościoł Boży náuką prawdźiwą y przykłádámi świątobliwymi. A to zá wyrokiem ſámego Páná Bogá ktory loſami włáda/ y kogo chce/ na godności y na przeięźdżeniſtwá wyſádza; á nie z inſzey miáry/ tylko iż mu ſie ták podoba. Ita Pater, quia ſic placitum eſt ante te.

Kápłańſka powinność świecić dobrymi poſtępkami, y dáć przykład pobożności z ſiebie.

Co ſtrony trzećiey rzeczy/ iáko też świecił przykłádem y náuką w Kościele Chryſtuſowym Máćiey S. bo wſzytkim Apoſtołom powiedźiano/ Vos eſtis lux mundi, wy maćie świecić/ bo wy ieſteśćie pochodniámi zápalonymi; wy maćie náprawiáć/ bo wy ieſteśćie Sal terræ. Powiada Hieronym S. Niceforus/ Káliſtus/ y Dorotheus; iż po wźięćiu Duchá S. przepowiádał Máćiey ś. Ewángelią w Zydoſtwie y w dálſzey Ethiopiey/ a przepowiádał noſząc iáko Ááron ná pierśiach ſwoich Doctrinam & veritatem, że mogł oſobie beſpiecznie powiedźieć/ Viam mandatorum tuorum cucurri cum dilataſti cor meum. Pánie iákoś mie duchem twoim nápełnił y roſpalił/ ták nigdy miłość twoią nie vgaßáłá we mnie/ álem chodźił po drogach twoich nie czuiąc trudu żadnego w tym vrzędźie moim páſterſkim na ktorys mie powołał. Et ego non ſum turbatus te paſtorem ſequens mowi Jeremiaß S. á druga werſya miáſto turbatus, ma non laboravi. Obiema ſpoſobámi dobrze/ bo y nie vleknął ſie kámienia Zydowſkiego/ kiedy nań ćiſkali/ y ſiekiery Rzymſkiey/ kiedy mu ßyie vćiąć kázáno. A nie byłá mu żadna praca/ y żadne vtrapienie/ ćiężkie dla Chryſtuſá.

Cap: 13.

Piße Plinius/ Albertus Magnus y Iſidorus, iż ieſt kámień ieden Abeſtē názwany/ ktory kiedy go zápala nigdy iuż nie zágáśnie/ y nie może być żadną wodą/ y żadnym liqworem zágáßony. Ale owßem/ tym bárźiey ſie żarzy kiedy go czym polewáią/ á długie látá trwa/ niemogąc zgorzeć oraz. A dokłáda tám Iſidorus S. iż pogáńſtwo w Kościele boginiey Wenery z tákiego kámienia záwieśiło było lámpę w

Lib: 16.

Cudowna nátura kámienia iednego rzeczonego Abeſtem.

nie/iáko Rabbi Salomon mowi Erãt duo laudatiſſimi lapides ktore iáko zwano/ y iákiego koloru były żaden nie napiſał. Iolephus záś Flavius y Philo Iudæus powiadáia że to nie były kámienie/ ale tylko ſplendory/ ábo bláſki iákieś wychodzące z tego noſzenia Ááronowego/ máiąc w ſobie kolor wſzytkich wzwyſż miánowánych kámieni/ Sárdyuſá/ Topázyuſá/ Száfiru/ Hyácynthu y inſzych.

Antiqr. Hæbr: 3 & 9. l. 3 de vita Moyſi & l 2. de Mant.

A to ſie ná to wſzyſcy zgadzáia/ że tám po bokách tych kámieni vſzodku były nápiſáne te ſłowá dwie/ Doctrina & veritas iákoby chcąc pokázać/ iż Káplan powinien mieć vmieſetność o Pánu Bogu. Labia ſacerdotis cuſtodiunt ſcientiam. Toż y Páwel S. mowi/ lubo fides noſtra è cælo eſt, ie dnák że máćie być gotowymi reddere rationem fidei veſtræ. Ták że áby żaden ſałſz/ żadne kłamſtwo w náuczaniu wiáry ś. nie pochodźiło z vſt Káplańſkich & veritas in ore eius.

Kaplan powinien mieć naukę w ſobie y powinien ták żyć iáko náucza ie by ſie zprawdzenie mijał.

Miáſto tedy tych dwuch ſłow Doctrina & veritas. Żydźi w ſwoim iezyku kłáda te dwie ſłowá/ Vrim & Thumim, coby te dwie ſłowá znáczyły/ rozmáićie tłumácza. Swięty Auguſtyn y Hugo de S. Victore powiadáio/ iż te ſłowá znácza loſy/ biały y czarny. A ták kiedy naywyżſzy Káplan w chodźił do świątnice rádźić ſie o co páná Bogá záludem Żydowſkim/ tedy te dwá kámienia dawały mu reſpons/ kiedy los padł ná Vrim to Żydźi náprzykład mieli pogromić ſwoie nieprzyiaćioły/ mieli wiktoryą otrzymáć; á kiedy padł los ná Thumim, to Żydowi bito/ to ich w niewolą brano. A ták ſie máia rozumieć te ſłowá Piſmá S. Conſulcet in Vrim Sacerdos.

S. Auguſtin: q 117 in exodũ & Hugo de S. Victore.

Num: 23.

Szcześliwy Máćiey ś. że los iego padł ná Vrim, bo te ſłowko Vrim rozmáićie wykłádáia Rábinowie Żydowſcy: iedni powiádáia/ że Vrim znáczy ſie Sacerdos; á podobno dla tego/ że przez los niżli ſie páná Bogá nie rádźił ieno Káplani. Drudzy powiádáia/ iż Vrim rozumieſie illuminationes, podobno dla tego/ iż Káplan powinien oświecáć ludźi náukę y prawdę/ ábo dobrymi przykłádámi: bo ten nieprawdźiwie vczy/ ktory ſam tego nie czyni/ czego drugich náucza. A to iákokolwiek ſie te ſłowa rozumieią/ Máćiey S. przez los dobry/ zoſtał y Káplanem wyſokim/ to ieſt Apoſtołem; y oświecał Kościoł Boży náuką prawdźiwą y przykłádámi świątobliwymi. A to zá wyrokiem ſámego Páná Bogá ktory loſámi włáda/ y kogo chce/ ná godności y na przeżegnánią wyſádza; á nie z inſzey miáry/ tylko iż mu ſie ták podoba. Ita Pater, quia ſic placitum eſt ante te.

Káplańſka powinność świecić do brymi poſtępkámi, y dawáć przykład pobożności z ſiebie.

Co ſtrony trzećiey rzeczy/ iáko też świecił przykłádem y náuką w Kościele Chryſtuſowym Máćiey S. bo wſzytkim Apoſtołom powiedźiano/ Vos eſtis lux mundi, wy máćie świecić/ bo wy ieſteśćie pochodniámi zápalonymi: wy máćie náprawiać/ bo wy ieſteśćie Sal terræ. Powiada Hieronym S. Niceforus/ Káliſtus/ y Dorotheus; iż po wźięćiu Duchá S. przepowiádał Máćiey ś. Ewángelią w Żydoſtwie y w dálſzey Ethiopiey/ a przepowiádał noſząc iáko Ááron ná piersiách ſwoich Doctrinam & veritatem, że mogł o ſobie beſpiecznie powiedźieć/ Viam mandatorum tuorum cucurri, cum dilataſti cor meum. Pánie iákoś mie duchem twoim nápełnił y roſpalił/ ták nigdy miłość twoią nie vgaſzáłá we mnie/ álem chodźił po drogach twoich nie czuiąc trudu żadnego w tym vrzędźie moim páſterſkim na ktorys mie powołał. Et ego non ſum turbatus te paſtorem ſequens mowi Jeremiaſz S. á druga werſya miáſto turbatus, ma non laboravi. Obiema ſpoſobami dobrze/ bo y nie vlękł ſie kámienia Żydowſkiego/ kiedy nań ćiſkali/ y ſiekiery Rzymſkiey/ kiedy mu żyć vćiąć kazáno. A nie była mu żadna praca/ y żadne vtrapienie/ ćiężkie dla Chryſtuſá.

Cap: 13.

Piſze Plinius/ Albertus Magnus y Iſidorus, iż ieſt kámień ieden Abeſtẽ názwany/ ktory kiedy go zápala nigdy iuż nie zágáśnie/ y nie może być żadną woda/ y żadnym liqworem zágáſzony. Ale owſzem/ tym bárźiey ſie żarzy kiedy go czym polewáią/ á długie látá trwa/ niemogąc zgorzeć oraz. A dokłáda tám Iſidorus S. iż pogáńſtwo w Kościele bogíniey Wenery z tákiego kámienia záwieſiło było lámpę w

Lib: 16.

Cudowna náturá kámienia iednego rzeczonego Abeſtem.

Rzy-

Rzymie/ ktora przez długie látá trwałá. Kámienie te nieprzełománe Apoſtołowie śś. iák ſkoro byli zápaleni Duchem S. ktory ná nich był eſtąpił w iezykách ogniſtych/ nigdy miłośći Chryſtuſowey w ſobie nie zágáśili/ ále każdy áż do śmierći/ á śmierći Męczeńſkiey/ náuczał prawdy Ewángeliey S. y ſam ią na ſobie wypełniał/ świecąc cnotámi świętymi iáko pochodnia iáko zápalona/ w ktorey rozmáitych cnot fárby ſię przebiiáły/ iáko w bláſku onych kámieni Vrim y Thumim ná pierśiách naywyższego Kápłaná záwieſzonych.

A miedzy nimi Máćiey S. erat lucerna lucens & ardens, bo świecić náuká/ á nie czynić iáko náuczaß/ podła to rzecz ieſt: záś czynić dobrze/ cnotliwie/ a drugiego ták nie náuczyć/ y to nie wielka rzecz ieſt; Ale y świecić drugim náuką/ y gorzeć ſámemu miłośćią y cnotámi wielkimi/ to ieſt/ naywyższa doſkonáłość. Tantum lucere mowi Bernat ś. vanum eſt, tantum ardere, parum: ardere & lucere, perfectum.

Iż tedy Pogáńſcy/ y Zydzi nie mieli prawdźiwey náuki o Bogu/ ále fałßywe Præcepta podawáli/ ktorych ſámi rzeczą nie pełnili/ iáko świadczy Pſalm: 17. pſalmiſtá ś. tedy Máćiey ś. przez ſámego Páná Bogá wyrok/ ná Apoſtolſtwo po Judaßu zdraycy naſtąpiwßy/ iáko náuczał/ iż Salus publica & privata à Dominica Cruce, ták też ſam nie zbraniał ſię zdrowia zá tego położyć/ ktory powiedźiał/ iż iugum meum ſuaue eſt, & onus meum leve.

A że my Chrześćiánie/ ktorzyſmy byli przedtym w ćieminośćiach/ teraz przyßliſmy ná te świáłość Ewángeliey/ ktora miedzy drugimi Apoſtołami/ y Máćiey S. oſobliwym ſpoſobem przepowiádał/ iáko mowi Páwel S. Eratis enim aliquando tenebræ, nũc autem lux in Domino, tedy ſłußna ieſt rzecz/ ábyſmy Bogu náßemu pokornym ſercem podźiękowáli/ iż ná mieyſce Judaßá zdrayce/ ktory wypadł z Kollegium Apoſtołow SS. dáć nam raczył/ przez wyrok ſwoy Boſki tákiego wodzá przećiwko nieprzyiaćiołom náßym dußnym y ćieleſnym/ Máćieiá S. ktory roſtąc iáko Jozef filius accreſcens, przez cnoty/ y poſtępki bogoboyne/ przyßedł do naywyższego ſtopniá Apoſtolſkiego/ nie przez zacność vrodzenia/ áni przez doſtatki bogactwo ále przez ſámego Bogá oſobliwy wyrok/ y świecił nam nie tylko náuką/ ále też y przykładem. A podźiękowawßy mu zá tego páſterzá/ onego w cnotách y pobożności náśládowáli. A potym z nim weſpoł doſtawßy ſię do Kroleſtwá niebieſkiego/ chwalili Bogá Oycá/ y z Synem y Duchem S. ná wiek wiekow Amen. Ad Phi lipp. c. 3.

KAZANIE WTORE,

O cnotách Máćieiá Swiętego, dla ktorych obrány ieſt ná Apoſtolſtwo.

Confiteor tibi Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus, & revelaſti ea parvulis. Matth. 1.

Kedy Judaß zdraycá wydawßy P. Zbáwićielá náßego Zydom niezbożnym/ obieśił ſię z deſperácyey. Apoſtołowie świeći po Wniebowſtąpieniu Páńſkim/ obrali ná iego mieyſce Máćieiá S. Ale nie ſwoią władzą/ y nie ſwoim rozſądkiem ále rozſądkiem pá-

ná Bogá sámego; kiedy z poysrzodká sta dwudźiestu mężow/ obrawszy dwu/ to iest/ Máćieiá S. y Jozefá Bersabeyczyká/ rzeczonego sprawiedliwego/ przed Apostolmi Swiecymi stáwiono. Vczynili tedy táka modlitwe do Páná Bogá Apostołowie SS. Tu Domine, qui corda nosti omnium, ostende quem elegeris ex his duobus, accipere Apostolatus locum. A po modlitwie/ rzucili losy. Et cecidit sors super Matthiam.

Actorum 1.

Czemuż tedy rzucáli losy/ á nie rzekli zaraz po modlitwie tego chcemy ábo owego postáwić ná mieyscu Judaszowym? Temu Chrześćiánie mowi/ iż opowiádánie Ewángeliey/iest to wielki vrzad/ y wielka bárzo záćność/ ktorey nie śmieli sámi Apostołowie nikomu podawáć/ ieno temu kogoby sam Pan Bog pokazał być godnym tego vrzędu. Bo iáko Chrystus Pan nie sam przyszedł ná świát opowiádáć słowa Bozego/ ále był posłány od Oyca swoiego niebieskiego/ iáko sie z tym ná roznych mieyscách Pisma S. oświádcza. Ták też Apostołowie tego vrzędu nie chćieli nikomu zlecáć/ ieno temu kogoby sam Pan Bog im przez los swoy vkazał.

Náukà Heretykom ábo nie pospolity człowiek Kápłany stánowił, ále Biskup ktorego to vrzad iest, y to zá wolą Bożą, do ktorego sie pierwey o poráde przez modlitwe ma vćiekać.

Czemuż ten los nie padł ná Jozefá/ ponieważ wszytkich ludźi zdániem był zwány sprawiedliwym? Odpowiádam/ iż inákszе są sądy Boskie/ á inákszе ludzkie. Bosk e sądy są zákryte/ nikt o nich wiedźieć nie może/ ieno temu ie sam Pan Bog obiáwia. Ták Zbáwićiel náß w dźisieyszey Ewangeliey dźiękuie Bogu Oycu swoiemu/ iż táiemnic swoich nie obiáwia/ ieno ludźiom maluczkim ktorzy nic o sobie nie rozumieią/ y pokorniuchnymi są przed oczymá Boskimi. Przetoż mowi/ Confitebor tibi Domine cæli & terræ, quia abscondisti hæc à sapientibus, & revelasti ea parvulis.

P. Bog swoiey nie obiawia nie ludziom pokornym, y maluczkim y swiátá.

A z Żydowskiego Matthias rozumie sie Parvulus máluczki/ pokorny/ nic śiłá rozumieiacy o sobie. Tego tedy Chrystus Pan chćiał mieć Apostołem swoim ná mieyscu Judaszowym/ y temu obiáwił táiemnice swoie niebieskie/ áby ie potym świátu opowiádał.

Co znáczy to imię Máthias.

Ná dźisieyszym tedy kazániu/ táskom waszym pokaże iáko przez pokorę y czystość pánieńską Máćiey ś. zásłużył to sobie v Páná Bogá/ iż został vczesnikiem táiemnic niebieskich/ y Apostołem ná mieyscu Judaszowym.

A to zá pomocą tego/ ktory Suscitans de terra inopem collocat eum cum Principibus populi sui.

Psal: 112

Pierwsza Część

Iáko dla niskiey pokory swoiey Máćiey święty był obrány ná vrząd Apostolski.

Iżáiasz S. opisuiąc iáko sie Chrystus Pan miał ná świát národzić/ vpátrzył to w Duchu/ iż miła być pokornym/ vbożuchnym/ y z prostymi tylko ludźmi konwersuiący; nie z Philozofámi/ nie z Xiążęty/ nie z Krolami/ y bogaczámi tego świátá. A przetoż ták o nim napisał. Parvulus natus est nobis. Nie powiedźiał/ Christus natus est pro nobis, ábo Iesus, ábo Emanuel, áletylko Parvulus. Jákoby dáiący znáć/ iż táki będźie iáko dźiecie máluskie/ pokorny/ bezpieczny/ dobry/ y z tákimi też tylko ludźmi przestáwáiący.

Isaiæ 9.

A co owo powiedźiał v Máttheuszá S. Quicumque humiliaverit se sicut parvulus iste, hic est maior in regno cælorum, tedy to o sobie rozumiał/ bo sie ták czynił máluczkim/ y ták

Matth: 18

chćiał

chćial bydź zwánym. Opprobrium hominum & despectio plebis.

Co tedy Alexánder wielki z wielkiey pychy swoiey iednemu z żołnierzow swoich/ ktoremu imie było Alexánder/ pod gárdłem zákazał sie wiecey zwáć Alexándrem/ powiádáiąc/ iż nie iestes godzien tego imienia/ ták zacnego/ ktorem ia odważnymi dźiłámi moimi po wszytkim świećie wstawił. To pokorny Chrystus/ názwány od Izaiaßa Parvulus, Máćieiá S. co Parvulum znáczy/ nie tylko niezgromił o to/ iż sie pokora rownał iemu/ náśladuiąc go iáko Mistrzá swoiego/ w podłym rozumieniu o sobie. Ale go ieszcze pochwalił/ y vczynił Apostołem swoim/ áby reprezentował ná sobie osobę iego/ Abowiem iáko mowi Doktor ieden/ Apostoli, sunt Christi, & Christum per omnia referunt. Wszyscy powiáda Apostołowie so Chrystusámi/ bo Chrystusá we wszytkim reprezentuio/ ále osobliwie w powiádániu niewiernym národom Ewángelicy S. vt convertantur à tenebris ad lucem, & de potestate Sathanæ ad Deum, vt accipiant remissionem peccatorum, & sortem inter sanctos per fidem.

A dla tegoż Chrystus pan Apostoły swoie/ názwał przyiaćiołmi swoimi Vos amici mei estis. iż vrzad iego/ náuczánia narodow/ ná sobie nosili/ y mieli sobie powierzone y obiáwione od niego táiemnice niebieskie. Vobis datum est nosse mysteria regni cælestis mowi v Mátthcußá S. A sekretow pospolićie/ y táiemnic wielkich niezwierzamy sie nikomu ieno wielkim przyiaćiołom swoim/ y z tod to Arystoteles powiedźiał/ Amicus est alter ego. Chrystus tedy Pan że sie zwierzył táiemnic niebieskich Apostołom swoim/ nie tylko ich miał zá przyiaćioł swoich/ ále ich bráćia swoia rodzona zwał. A ták záśie iednego rozmawiáiąc z Máryą Mágdáleną rzekł iey/ Vade ad fratres meos, & dic eis: Ascendo ad Patrem meum, & Patrem vestrum. A Frater w Łáćińskim/ mowi Gellius/ znáczy sie fere alter, iákoby drugi brat iednegoż Oycá y iedney Mátki.

Máćiey tedy S. pokora swoia náśladuiąc Chrystusá Páná/ był názwány dla swego vniżenia ták iáko y Chrystus Pan Parvulus. A iáko Cornelius à Lapide, mowi. Qvid tu Deus? iákoby /podźiwieniem pytaiąc sie; coż/ tyś drugi Bog? Abowiem osobę ná sobie samego Páná Chrystusá y vrzad iego ponosił/ áby był prawdźiwym Bogiem y Człowiekiem oraz Z tod Dawid w Osobie Páná Chrystusowey do Apostołow mowi. Ego dixi Dij estis, & filij excelsi omnes.

A Chrystus Pan gdy sie modlił w Ogroycu/ tedy mowi Mattheuß S Procidit in faciem suam orans Ná coż sie ták bárzo vniżał/ że vpadał ná twarz swoie modląc sie/ ná ziemie? Dla tego/ áby był potym nád wszytkie niebiosá ták wywyższony/ żeby przed nim/ y ná imie iego tylko Boskie wszelkie kolano vpadáło/ niebieskie/ ziemskie/ y podźiemne. Procidit in faciem suam orans, mowi Origenes/ quoniam pretium exaltationis humilitas est. Máćiey tedy S. náśląduiąc Mistrzá swoiego Chrystusá Jezusá iż imie miał takie/ ktore znáczyło Parvulum & humilem. ták sie vniżał pokora swoia/ iákoby godnym był w oczách Boskich ná naywyższy vrzad w Kościele S. Apostolski/ po Judaßu nástąpić.

Dáie o nim świádectwo Abdias Babylonius żywot iego opisuiąc Eruditissimus erat nullatenus tamen extollebatur, sed iuxta sui nominis etymologiam verè se parvulum & humilem exhibere nitebatur.

Stárzy mieli to w zwyczáiu/ iż gdy obierali Krolá/ ábo Cesárzá ná Páństwo/ tedy mu winßuiąc ßczesliwego pánowánia/ w oracyach swoich wychwalali ich/ dáiąc iákoby rácye dla ktorych obierali ich ná Páństwo. A ták ma Latinus Pacatus, w Pánegyriku swoim do Tráiána Cesárzá. Virtus tua meruit imperium, sed virtuti addidit Forma suffragium. Prawdá to powiada że dla wysokich cnot twoich iestes obrány ná Cesárstwo Rzymskie/ áleć do tego śiłá pomogłá y vrodá twoiá/ godna ták wysokiego honoru. Ták też y Eurypides Poetá/ Krolá Troiáńskiego Pryámusá wychwaláiąc powieda/ że miał vrode godna Korony Krolewskiey. Ale y Dawid S opisuiąc vrode Páná Chrystusowa/ kilko set lat przed Narodzeniem iego świetym/ po

ná

Pychá ludzi obfituiących w szczęściu, dáleko rożna od pokory Chrystusowey.

Paul. Palac. c. 10. in Matt:

Actorum 26.

Ioan: 15.

Matt: 13.

Chrystus P. nie tylko Vczniámi ábo sługámi zwał Apostoły swoie ále tej Sekretarzámi táiemnic niebieskich przyiaćiołmi, y brácią swoią.

Aul Gell: libro 13. capit: 10.

Or igen: Tract: 25 in Matt:

Abdias in Vita S. Matthiæ.

Latin. Pacat: apud Tir: de lege C ānub.

wiada/ iż w Krolestwie chwały niebieſkiey nie mogłá być iuż vroda zacnieyſza do krolowánia przybrána/ nád vrode Páná Zbáwićielá náſzego/ do ktorego tak w Pſalmie ſwoim mowi. Specie tua & pulchritudine tua, intende, proſpere, procede & regna.

Psalm: 44

A że pięknymi ná vrodźie duchowney mieli być y Apoſtołowie świeći/ ktorzy ná ſobie oſobe nosili páná Chryſtuſowa/ powiedźiał o nich Izáiaſz Prorok/ dźiwuiąc ſie im Quam pulchri ſunt, ſuper montes, pedes annũciantis & prædicantis pacem? O iáko piękne powiáda ſa nogi przepowiádaiącego po gorách/ ſłowá pokoiu miedzy ludźmi á Bogiem/ ktory nam vczynił/ Chryſtus Pan/ eſtawßy ſie poſrzednikiem y Káplánem/ ktorego nogámi byli Apoſtołowie świeći/ chodzac po wßyćkim świećie dla przepowiádánia Ewángeliey. Pedes Chriſti ſunt Apoſtoli, qui fuerunt pulchri powiedźiał Hugo Cardinalis. A te piękność ſwoie mieli Apoſtołowie świeći z pokory/ ktora ieſt fundámentem wßytkich cnot y wßytkich pięknośći ná duſzy. Humilitas eſt, quidquid in valore eſt prætioſius, quidquid in decore eſt gratioſius.

Isaiæ. 57.

Apoſtołowie świeći byli nogami Páná Chryſtuſowymi.

Hugo Card: in Iſaiæ.

D. Bonauen Diet: Sal: titul: 7. capite 2.

Miedzy dwunaſta kámieni drogich/ ktore nosił Káplan ſtárego Zakonu ná piersiách swoich/ znaczący nimi w Kośćiele Chryſtuſowym dwunaſtu Apoſtołow świetych/ ktorzy iáko fundámentálnymi kámieniámi ſa położeni w budynku onego Jeruzalem niebieſkiego/ ze złotá y kámieni drogich/ to ieſt: z miłośći ku Pánu Bogu/ y z cnot doſkonálych wymurowánego. Był też tám ieden kámień rzeczony Ametyſtus ktory miedzy cnotámi gruntownieyßymi znáczy pokorę. Humilitas comparatur, Ametyſto, mowi Bonáwentura ś. A ieſt ten kámień fárby czerwoney/ ßkárłátowi podobney. Szkárłat záśie w Pismie ś. záwßze znáczy miłość goraco/ bez ktorey pokorá nic nie wáży/ by ſie kto ná niżey kłádł/ ieśli tego nie czyni dla miłośći Bożey/ y dla honoru iego/ Humilitas veraciter pullulat, mowi Grzegorz S. quæ in radice propria, id eſt, in charitate perdurat. Ná ten záś tylko ma ſwoie zálecenie/ przed Pánem Bogiem pokora ś. kiedy iáko kwiatek naślicznieyßy kwitnie ná korzeniu ſwoim/ to ieſt: ná miłośći Boſkiey. Ale iák predko kwiatek zerwieß z korzenia iego/ tak predko obumrze y vwiednie. Ták też pokorá by naywiekßa byłá/ iáko ieno nie ma w ſobie miłośći Bożey/ obumiera záraz/ y nic nie wáży przed maieſtatem Boſkim.

Sgregor: Moral: 17.

D. Bonauen: Diet: Sal: titul: 7 cap: 1.

Jáko tedy człowiek ten vpić ſie nie może/ ktory ma przy ſobie w pierśćieniu ten kámień Ametyſt/ quia operatur contra ebrietatem, iáko świádczy Albertus Magnus. Ták kto kocha ſie w prawdźiwey pokorze/ ná miłośći Bożey vbudowáney/ nie może ſie mowić. Bonáwentura vpić dumo pychy/ y wynioſłośći żadney/ ábowiem reprimit ſuperbiam, quæ ſe inebriat per ambitionem, hámuie pyche y znižaia ná dol/ ktora ſie pnie ná wyſokie ſtolki chćiwośćia pánowánia opiwßy ſie.

Albertus Mag: de Miner: l. 1. cap: 1.

D. Bonauen: ibid:

Przetoż pátrzac ná pokore y vniżenie Máćieiá ś. z onych dwunaſtu kámieni/ ktore naywyżßy Káplan w ſtarym Zakonie nosił ná piersiách ſwoich. Ametyſtum Matthiæ aſſignant quod hic propter humilitatem, quam in nomine ipſo, parvi, gerebat, non potuerit ſuperbia inebriari. przetoż go iáko dwunaſty kámień drogi/ dla tey ták wyſokiey cnoty/ do dwunaſtu Apoſtołow przyłączono. Gdyż ten kámień Ametyſt/ iáko piße Plutárchus/ ma moc w ſobie ćiągnienia do ſiebie żelázá y inßych rzeczy/ ná kßtałt Mágneſu y Dyámentu. Vim quandam attrahendi nactus eſt. A pokorny też człowiek/ wßytkich ludźi by náſurowßych ſercá do ſiebie ćiągnie/ y oraz wßytkie inne cnoty/ przez te iedne do ſwego ſercá pociąga/ iáko mowi Ioannes Gerſon. Omnes virtutes cum humilitate connexæ ſunt, omnes fundatæ, omnes agglutinatæ: qua ſublata fugiunt omnes. A z tad mowi w Pismie S. Superbis Deus reſiſtit, humilibus autem dat gratiam. A kiedy pokorá vniżeniem ſwoim ściągnie łáſki rozmáite do ſercá ſwego z nieba/ tedy też łátwie y wßytkie godnośći by naywyżße do ſiebie pociągnie. Boták Zbáwićiel náß powiedźiał. Qui ſe humiliat exaltabitur. przetoż/ nie dźiw że Máćiey świety pokoro ſwo-

Plutarch: de Audien: Pòèt.

Gerſon: de Humi

Iacob: 4.

Matt: 23.

ią po-

io pociągnął/ iáko Mágnes iáki/ serce Boskie do siebie/ że go obrał y podwyższył ná ten vrzad ták wysoki Apostolski/ ktorego nie był godzien on zdrayca Judaß Szkáryot.

WTORA CZĘSC

Iáko przy pokorze świętey y czystość Pánieńska byłá pomocna do dostąpienia godnośći Apostolskiey Máćieiowi Swiętemu.

Ponieważ iest przypowieść y prawdźiwa bárzo/ że Simile sibi simile appetit, z tad widźimy/ że stárzy z stárymi á młodźi z młodymi rádźi konwersuią. Gdy tedy Máćieia Swietego obieráno ná Apostolstwo/ y wszyscy wierni modlili sie/ zgromádźiwszy sie do iednego domu/ áby im vkazał/ ktorego z tych dwuch/ Jozefá Bersábeyczyká/ y Máćieiá ś. mieli ná ták wysoki vrzad wystáwić po Judaßu: nic nie watpimy że też tám miedzy nimi byłá y Naswietßa Pánná/ ktorey modlitwá wiecey ważyłá niżeli wßytkich inßych tám zgromádzonych. Przetoż iáko oná sámá w pokorze sie kochálá/ y w czystośći/ nie mogłá sie modlić ieno zá tákim/ ktory iey był podobny/ y pokora y czystośćia nie pomázáno/iáko o nim dáie świádectwo Breviarium Gallicum, mowiąc. Erat corpore mundissimus.

Odwiekow dolwiádczona Regułá. Iż rowny z rownym rad przestaie.

Pánná Nawiętßa kocha sie w ludziách czystego serca, dla tego że iey czystośćia so podobni.

Do tego/ vrodźił sie był w tymże miasteczku Bethleem/ w ktorym národźić sie raczył y Rex Virginum Christus IESVS. A S. Nissenus powiáda/ iż wßyscy ći/ ktorzy byli źiomkámi pánná Chrystusowymi/ w czystośći sie kochali/á zátym godni byli y vrzędu Apostolskiego/iáko Jákub S. wiekßy/Jan S. Ewángelistá/Jedrzey S. y Páwet/ y z nimi Máćiey S. Mowi tedy Nissenus ś. Jeśliże Filip S. dla tego sámego był godźien zostáć Apostołem Páńskim/ iż czystość miłował/ y był źiomkiem bráći oney dwuch naprzedniey ßych z Apostołow piotrá y Andrzeiá/ daleko godnieyßym miał być Máćiey S. ktorego iáko wielkiey doskonałośći Mężá postáwiono ná mieyscu wielkiego zdrayce Judaßá.

Mowi tedy o Máćieiu S. Abdias Babylonius, iż nie tylko był człowiekiem pokornym/ nie tylko sie w czystośći kochał/ ále też przy tym y inße wielkie miał swoie przymioty/ ktorymi godźien był zásłużyć sobie y Páná Bogá władzą Apostolską. Abowiem był In solvendis sacræ scripturæ quæstionibus acutissimus, in consilio providus, in fermocinatione nudus penitus, & expeditus.

A w przepowiádániu Ewángeliey/ był ták státeczny y wierny/ iż gdy mu śmiercią pogrożono/áby nie opowiádał wiecey Vkrzyżowánego/ bo go sámego vkrzyżuią/ odpowiedźiał. Christi servus sum, aliud esse non potero. A ták iest vkrzyżowány od Pogan ná krzyżu/ iáko y Chrystus Jezus.

Abdias in vita Matthiæ Sancti.

Abdias.

Powiádáią o Alexándrze wielkim/ że czásu iednego w Perßyey będąc monstrował żołnierze swoie/ á zimno było srogie w polu/ nálożono tedy ogniá dla Krolá/y krzesło ie° postáwiono/ áby sie grzał w ten czás/ gdy go chorogwie vßykowáne przemiiały. Wtym obaczy iednego żołnierzá Mácedończyká stáre° w leciech/ ktory iuż ták był zmarzł/ że mowić zgołá nic nie mogł. porwie

Ludzkość Alexandrá wielkiego przeźimko żołnierzom národu swoiego Macedońskiego.

Apoph: Aldi Má: l. 4. pag: 267.

ſie Krol zkrzeſtá ſwego y poſáoźi onego żołnierzá ná nim/ áby ſie rozgrzał/ ogniá przed nim ſam poprawuiąc. A gdy iuż rozgrzał ſie y przyſzedł ku ſobie/ rzekł mu Krol. Si in Perſide natus fuiſſes, in regia ſede ſedere tibi Capitale foret: in Macedonia nato conceditur. Podobnym ſpoſobem mogł rzec Pan náſz Zbáwićiel Máćieiowi ś. gdy ná krzyżu tákim kſztałtem zá niego vmierał/ iáko y on zá nás ná gorze Kalwáryey/ był záwieſzony. Byś nie był ták pokornym iáko y ia/ y byś ſie był nie kochał w czyſtośći iáko żiomkowi memu przyſtáło/ pewniećby ſie nie godźiło ták vmieráć ná krzyżu będąc záwieſzonym/ iákom ia ſam był záwieſzony; ále byś musiał być nogámi do gory obrocony/ iáko Piotr ś. ábo ná inákſzym krzyżu zámordowány/ iáko brát iego Andrzey S. Ale żeś y żiomek moy rodem z Betleem/ y náſládowcá tych wielkich cnot pokory y czyſtośći/ w ktorych ſie ia naybárżiey kocham/ przeto ć oopuſzczam ná tákim krzyżu vmieráć/ ná iákim ia świát wſzytek odkupiłem.

4. Strō: pag: 118

Clemens Alexandrinus ieſt tego mniemánia/ iż Máćiey ś. ieſt to on Záccheuſz máły/ ktory był wlazł ná drzewo chcący widźieć Páná Jezuſá przemiáia cego/ z tłuſzcza wielka. przez ktore drzewo Sikomorowe/ Hugo Cardinalis, rozumie drzewo krzyżá tego/ ná ktorym Máćiey ś. ieſt vmeczony. Co cedy o nim Lukaſz ś. náp iſał/ iż go Chry-

Hugo Card: in cap: 19. Lucæ.

ſtus obaczył poźrzawſzy ná drzewo ono/ ná ktore on był wlazł Suſpiciens Ieſus vidit illum, to go potym obaczył/ wiſzącego ná krzyżu/ iáko mowi Jzáiaſz Super quem reſpiciam, niſi ſuper humilem, y przyiął go do chwały ſwoiey niebieſkiey przez pokorę wywyżſzo-

Lucæ 19.

Iſaiæ 66 Tranſl: Sept:

nego/ iáko o nim Hiſtorya Lombárdſka mowi/ Patibulum crucis pertulit. A ći wſzyſcy ktorzy przeſzladowánie ponoſzą/ y męczeńſtwo dla Jmienia Páná Chryſtuſowego/ ſa obrazem iego/ luboby ináksżym kſztałtem byli zámordowáni/ nie ták ná krzyżu/ iáko Chryſtus pan zá nas ćierpieć raczył. Tribulator, eſt iuſti artifex, mowi Bernárdynus świety ſculpens & formans Imaginé Ieſv Chriſti, vt mereretur in cæleſti ædificio collocari. Ametyſtem/ Obraz Páná Jezuſow ná ſobie máiąc/ y zoſtał dwunaſtym fundámentem/ dwunaſtey bramy Jerozolimſkiey.

D. Bern: ſer: 5. Dō: 5. Quadrag: ſer. 22 art: 2. cap: 2.

Przez ktora to brame/ to ieſt/ przez przyczyne Máćieiá S. ſtáraymy ſie Chrześćiánie moi/ wſzyſcy wnić do onego Miáſtá tryumfuiącego/ gdźie zgoda y miłość wſzytkich obywatelow niebieſkich ieſt wzáiemna. Abowiem/ civitas, ieſt rzeczona/ quaſi civitas vnitas. Do ktorego miáſtá/ abyſmy tym chętniey/ przykładem Máćieia ś. przez pokorę czyſtość záchowana/ w iákimkolwiek kto ſtanie ieſt pokwápili. nápomina nas Páwel ś. mowiąc. Iam non eſtis hoſpites, & aduenæ, ſed eſtis cives ſanctorum & domeſtici Dei. Przeto nie iáko goście/ ábo przychodniowie poczynayćie ſobie w Kośćiele woiuiącym/ ále iáko domownicy Páńſcy/ y ſpoł obywátele z mieſzkáńcámi niebieſkimi/ ktorzy was rátuią przyczyną ſwoią v Páná Bogá/ y pragną/ ábyśćie ſie z nimi złączyli/ iák naypredzey/ y chwalili ſpolnymi głoſami Troyce przenayświetſzą/ Oycá/ y Synā/ y Duchá ś. ktoremu niechay będźie cześć/ y chwałá/ ná wieki wiekow/ Amen.

Richard: S. Laurē: de laud: B. M. V. l. 4.

KAZANIE TRZECIE

o Potrzebie Pokory świętey do poznánia Páná Bogá.

Confiteor tibi Domine cæli, & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus, & prudentibus, & revelaſti ea parvulis. *Matth: 11.*

P. Bog táiemnic Krolestwa swego niebieſkiego nie zwykł obiáwiać, ieno ludźiom pokornym y máło ołobie przymáiącym.

TAkoby pokorá ś. byłá potrzebna do poznánia Páná Bogá náßego/ vkazał to w dźiśieyßey Ewángeliey Miſtrz náß Chryſtus Jezus/ dźiękuiąc Bogu Oycu ſwoiemu za to/ iż táiemnic ſwoich niebieſkich nieobiáwił ludźiom mądrym y vczonym/ ktorzy ſię z vmieiętnośći ſwoiey y wiádomośći rzeczy pyßnią: ale ie obiáwił ludźiom proſtym/ pokornym/ máluczkiego rozumienia o ſobie. Mowi tedy. Confiteor tibi Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus, & prudentibus, & revelaſti ea parvulis. Dźiękuieć Boże Oycze moy/ Pánie niebá y źiemie/ iż zákryłeś táiemnice twoie niebieſkie przed ludźmi mądrymi/ y roſtropnymi według świátá tego; á obiáwiłeś ie proſtaczkom/ y w zgárdzonym v ludźi oſobom: iáki miedzy inßymi był Máćiey ś. Abowiem Matthias z Żydowſkiego rozumie ſię Parvulus, ſeu abiectus, humilis.

Poznánie tedy Zbáwićiełá náßego/ y Oycá iego przedwiecznego/ nátym záwiſło/ ábyſmy go ználi Bogiem wßechmocnym/ y Odkupićielem náßym. A znáiąc go Bogiem y Pánem ſwoim/ pokornie mu ſłużyli/ nie wynoßąc ſię w pysze/ áni z rozumu/ áni z doſtátkow náßych. Ale owßem vczyli ſię od niego wßelákiey ſkromnośći/ y ćichośći/ y vniżenia/ iáko od Miſtrzá ſwoiego/ ktory nam táko láćinę dáie w dźiśieyßey Ewángeliey. Diſcite à me quia mitis ſum, & humilis corde: & invenietis requiem animabus veſtris.

Dwie rzeczy powinniſmy wymanáć w P. Chryſtuſie wßechmocność Boſką, y odkupienie narodu náßego ludzkiego.

Przeto3 ná dźiśieyßym Kazániu krotko łaſkom wáßym pokaże/ iáko P. Bog táiemnic ſwoich niebieſkich/ y znáiomośći ſwoiey nie obiáwia ludźiom pyßnym/ hárdym/ y wynioſłym/ ále tylko pokornym.

Vide humilitatem meam, Domine, & eripe me: quia legem tuam non ſum oblitus. Pſal: 118.

CHryſtus Pan dźiękuiąc Bogu Oycu ſwoiemu/ że táiemnic ſwoich niebieſkich/ to ieſt wßechmocnośći ſwoiey Boſkiey/ mądrośći/ dobroći/ tákże opátrznośći/ y odkupienia świátá przez śmierć iego droga/ nie obiáwił ludźiom pyßnym/ vczonym/ y mędrkom tego świátá/ ktorzy o ſobie rozumieią/ iákoby ſámi wßytko vmieli/ á te vmieiętność/ nie z łáſki y darv Boſkiego/ ále z pracey y náuki ſwey pilney mieli. Ale ie obiáwił ludźiom proſtym/ pokornym/ nieukom/ y nic zgoła o ſwoim dowćipie ábo vmieiętności nie trzymáiącym. Názywa Bogá Oycá ſwoiego pánem niebá y źiemie. Confiteor tibi, id eſt, gratias ago tibi, Domine cæli & terræ. Nie mowi po proſtu/ dźiękuieć Oycze/ ábo dźiękuieć Pánie: ále dokłáda Pánie niebá y źiemie. Dla tego. Iż początek wiáry náßey ieſt/ wierzyć naprzod o Pánu Bogu náßym/ iż on wßechmocnym ieſt/ y on z niczego świát ſtworzył ſłowem ſwoim Boſkim/ ták niebo iáko y źiemię/ y dla tego w Kredźie naprzod ten Artykuł położono. Credo in Deum Patrem omnipotentem Creatorem cæli & terræ. Potym dopiro mowimy/

Początek wiáry Chrześćiáńſkiey ieſt wierzyć o Panu Bogu iż ieſt wßechmocnym, ktory zniß czego świat wßytek ſtworzył.

Et in Ieſum Chriſtum Filium eius vnicum Dominum noſtrum. ktory dla tego zbáwienie náſze chćiał odprawować ná krzyżu podniesionym bedąc od ziemie/ ábyſmy wierzyli/ iż on rownie y nierozdzielnie ieſt Bogiem z Oycem ſwoim/ y Pánem ták niebá iáko y ziemie/ lubo pokryty zwierzchu człowieczeńſtwem náſzym/ iáko to wyznał on Setnik pod krzyżem ſtoiąc. Vere Filius Dei erat iſte.

A potym wierzyć iż Syn iego iednorodzony ſtawſzy ſie człowiekiem odkupił nas śmiercią ſwoią z nie woley Czártowſkiey.

Dziękuie tedy Chryſtus Pan dźiśia Bogu Oycu ſwoiemu/ zá to/ iż tych ták wielkich táiemnic/ wſzechmocnośći iego rowney z Oycem y Duchem S. y táiemnice wćielenia y odkupienia náſzego/ nie obiáwił ludźiom pyſznym/ nadętym vmieiętnośćią ta świecka. Ale tylko ludźiom pokornym y proſtym/ ktorzy wſzytkiey Theologiey/ y wiádomośći o Bogu/ vczą ſie z krzyżá iego/ iáko z kśiąg iakich/ ſtoiąc z pokorą pod nim; y rozmyślawáiąc dobrodźieyſtwá iego świete/ ktore dla nas niegodnych czyni. A to naybárźiey/ iż nas ná tym krzyżu droga śmiercią ſwoią odkupić raczył z niewoli Szátáńſkiey.

Pychá, ieſt to wyſokie rozumienie o ſobie człowieczá kochaiącego ſie w ſobie lubo względem rozumu, lubo względem do/latkow, lubo też względem urodzenia ználego, lubo też względem wyſokich vrzędow.

Ale ſpyta tu kto z was/ Oycze/ cóż to ieſt zá pychá/ co ſie to nie ták Pan Bog brzydźi? powiedz nam/ ábyſmy ſie iey ſtrzegli/ y nie obrażáli nia páná Boga wiecey? Odpowiadam z Hugonem/ iż pychá ieſt Amor propriæ excellentiæ Rozumienie o ſobie wyſokie/ y vkochánie ſie w ſobie ſámym. Ná przykład/ ieſt kto vczonym/ tedy rozumie o ſobie/ iż on lepiey te náuki ktorey ſie vczył/ vmie/ niżeli inſzy/ y iuż przenoſi ſobiem drugiego/ y mowi o nim: á to też ten pomázał ſobie gębę łáćiną. To takiego iuż miłość y kochánie ſámego ſiebie zaślepia/ bo iuż rozumie o ſobie/ iż on ieſt zacnieyſzym/ niż drudzy; y powinni go wſzyſcy wenerować/ y kłániać ſie mu y na pierwſzym mieyſcu ſadzáć. Drugi bedźie Biſkupem/ bedźie Woiewodą/ abo takim innym Senatorem wyſokim/ to iuż drugich pogárdza/ żem ia zacnieyſzy/ wyżſze mam mieyſce nad innych/ trzebá żeby mi drudzy vſtępowáli/ bom ia przez moie godność/ y przez moie zaſługi tego doſtąpił. Ták ſobie to/ y ſwoim śiłom przypiſuie/ że ták wyſoko ná godność poſtąpił/ nie Pánu Bogu/ ktory go z ziemie podniośł/ y vczynił namieſtnikiem ſwoim/ áby páſł powierzone ſobie dusze/ y rządu y ſprawiedliwośći doglądał? A toż Chryſtus Pan dźiękuie Bogu Oycu ſwoiemu zá to/ iż takim pyſznym ludźiom nie dał znáć dobrodźieyſtw ſwoich Boſkich y nie dał im tey łáſki/ żeby ſiebie ſámych poznali/ czym byli pierwey/ poki ich Pan Bog ná te godność nie podniośł. Cofiteor tibi Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus, & prudentibus, & revelaſti ea parvulis.

Zydom zakazał był P. Bog koni nabywáć w bitu; áby ſpiąc wygodney ſami iáko koń vbrani) pyſnia-cy ſie, ſobie nieprzyſpiſowali P. Boga pominąwſzy.

Czytamy w ſtárym Teſtámencie/ iż Pan Bog ſtánowiąc práwo/ iáko ſie miał Krol Żydowſki ſprawować/ gdy Żydzi nápárli ſie byli vpáná Bogá/ áby im dał Krolá/ iáko inſze narody miáły; roſkazał miedzy inſzymi rzeczámi/ áby ich krol koni nie chował/ y kawáleryey nie miewał ná woynie; ále żeby tylko miał konie do ieżdżánia/ y do wożenia rzeczy; ále żeby tych koni iednych ná ſtáyni niechował/ iáko to pánowie miewáią wſzędzie/ y żeby roty w Woyſkách konne nie były. Mowi tedy tám ták do Żydow. Cumque fuerit conſtitutus (Rex) non multiplicabit ſibi equos.

Dźiwna rzecz/ iż wſzyſcy Monárchowie naywiekſze ſwoie grandece poklądáią w koniách/ kiedy ich iako naywiecey/ y iako naypiękniey ſze máią. A tu Pan Bog Żydom koni nie każe chować/ y nie każe im do woyny ich zażywáć? A koń iáko wiecie/ nie tylko ieſt zdrowiem człowieczym na woynie/ kiedy ieſt dobry/ bo y ſzyki nieprzyiacielſkie pierśiami ſwymi pomiesza/ y kiedy też przegrána vnieśie zdrowo z plácu Ale też ieſt y Práktykarzem/ kiedy idźie weſoło do boiu/ wygráno znáczy; kiedy kwiczy y nie dáie dośiádáć/ to pewnie przegrána bedźie.

Pogánie ſzyká-ſie genealiennam koniow być rozumieli, dla tego ſie w koniach kochali, y dźiwnych bohatyrow w nich, y wrożek z nich ſzukáli

Náyduiemy w Hiſtoryách Rzymſkich/ iż gdy ſie Juliuſzowi Ceſárzowi vrodźił koń/ nogi podobne máiąc nogom człowieczym/ tedy wſzyſcy záraz práktykowáli/ iż miał być Monárcha świátá Julius Ceſarz. Tákże gdy Bucephał koń/ ná ſtáyni Philippá Krolá Mácedońſkiego/ nie dał nikomu wśieść ná ſie ieno Alexándrowi wielkiemu/ tak że wſzyſcy práktykowáli/ iż on miał świát wſzytek posieść. Iuż

kie-

kiedy ſie Klaudius Pertinax vrodźił/ w tęż godźine práwie źrzebiec w ſtáyni Ceſárſkiey vrwawßy ſie/ wyßedł ná podworze/ y po kámieniu ktore leżało przy ścienie/ wiazł ná dách budynku iednego/ áż ná ſám wierzch/ á tám poſtawßy troche/ ſkoczył ná drugo ſtrone zá mur/ y ßyie złamał; bo tego budynku dách z iedne ſtrone tylko był do wyſokiego muru przyrobiony. Ludźie tedy záraz poczęli mowić/ iż to dźiećie ktore ſie w ten czás vrodźiło doydźie naywyżßego honoru/ to ieſt Ceſárſtwá/ ále nie długo pánować będźie. Jáko ſie potym zyściło.

Czemuż tedy Pan Bog zákazał Żydom koni vżywáć/ ponieważ im oſobliwym ſpoſobem roſkazał woyny z Pogáńſkimi národámi toczyć/ y wybiwßy ich/ poſieć ich źiemie wßytke/ iáko tym vczynili. A woyná bez koni zgołá być nie może/ y niepodobna ſie zda być? Odpowiádam/ iż dla tych dwuch przyczyn zákazał Pan Bog Żydom y ich Krolom koni chować; iż koń naprzod ieſt znákiem wßeteczeńſtwá/ iáko piße Pierius w Hiroglifikách ſwoich. A ztąd ſtarzy Grekowie báyke zmyślili/ iż Corbi Krolá Trácktiego Diomedeſá/ dla wielkiego ſwego roßeteczeńſtwá w konie ſie były obroćiły. A záś Máximus Tyrius nápiſał/ iż dla tego to Poetowie wymyślili zwierze Centaurum, ktorego połowicá byłá iáko człowiek do páſá/ á połowicá od páſá do nog iáko koń; áby byli wyráżili człowieká wßeteczne go bez wſtydu y boiáźni Bożey/ iáko bydle iákie nie máiące rozumu. A ták Jeremiaß Prorok ſtroſuiąc lud Żydowſki z ćieleſności wielkiey/ názywa ich ſtádnikámi/ gdy ták mowi do obywátelow Jerozolimſkich. Equi amatores in fœminas, & emiſſarij facti ſunt: vnuſquiſque ad vxorem proximi ſui hinniebat.

Hier: 5.

Druga przyczyná/ czemu P. Bog zákazał Żydom koni chować/ y ná woynie ich vżywáć/ iż koń ieſt znákiem pychy. A ták v ſtárych Grekow/ Ariſtenes Filozof/ chcący ſtrofować z wielkiey pychy Plátoná Filozofá/ ktory tęż náuka ſwoią nádawßy ſie/ inßych Filozofow okiem przenośił/ názwał go koniem pyßnym. Bo gdy Pláto ſtoiąc z nim ná rynku/ przypátrował ſie kawálerom przeiężdżaiącym ſie/ y począł niektore konie chwalić/ álić mu Ariſtenes rzecze. Et tu videris bonus equus evaſurus Powiádaß Plato nie/ że to koń dobry co ſie ſadźi pod chłopem/ ále y tyś nie zły koń/ bo ſie tęż ſádźiß/ iákoby nie było nikogo nád ćie. Tákim tęż ſpoſobem Sokrates widząc iednego Ateńſkiego Páná pyßnego bárzo/ rzekł do towárzyßá ſwego Equus argento circumtectus. Chłop powiada głupi iák bydle/ á to że bogáty/ to niewie iáko maść/ ſadźi ſie iák koń kiedy go w rząd bogáty y w záprząk háftowány vbiorą.

Plato Filozof lubo był vczeńßy nad innych iáko człowiek iednak nie mogł tey vmieiętności v ſobie niſko ßácować, ále ſię z niey bardzo wynoſił przed drugiemi.

Żeby tedy Żydźi nie byli pyßnymi/ dla tego im zákázáno ná pięknych koniech ieździć/ iżeby byli bitew wygránych nie przypiſowáli ſobie; y dla tego im zákázáno ná woynách kawáleryey záżywáć/ ále pießo ſie bijąc/ żeby ſámemu Pánu Bogu bitwy/ y zwyćieſtwá przypiſowali/ ktory komu chce/ temu da wiktorya; y dla tego ſie zowie Deus exercituum. A Żydźi potym cokolwiek woien z nieprzyiaciołmi ſwoimi mieli/ wßytkie ták wygráne/ iáko y przegráne/ w iedne kśięgi piſáli/ ktore w ſkarbie ſwoim Kośćielnym chowali. A tytuł tych kśiąg był táki. Liber bellorum Domini.

Stáry zwyczay piſáć dzieie káżdego narodu: ále oſobliwie opiſáć woyny.

Lecz potym ſkoro Żydźi poczęli koni vżywáć y ich Krolowie ſtáynie ßumne miewáć/ Pan Bog ſie ná nich rozgniewał/ iż ſie w pysze zárázem podnieśli; y przeto ná nich plagi wielkie przepußczał/ y podawał ich w niewolę rozmáitym Krolom pogáńſkim. Abowiem Salomon ſam/ ktory był kochánkiem Bożkim/ ták wiele koni chował/ iż z nim żaden Monárchá nie zrownał/ iáko czytamy w żywocie iego/ miał bowiem ſámych poczwornych do wozow czterdźieśći tyśiecy/ á koni iezdnych dwánaśćie tyśiecy. Et habebat Salomon, mowi piſmo ś. quadraginta millia præſepia equorum curruũ, & duodecem millia equeſtrium. Ták go też pan Bog opuśćił zá to/ iż y od Zakonu Moyzeßowego odpadßy/ bałwánom drewniánym ofiáry czynił/ y ſam vmárł nie wiemy iáko. potym ſynowi iego dźieśięcioro pokolenia Żydowſkiego rebellizowało/ á zá tym y wßyſcy Żydźi/ dla tey iego pychy/ w nie-

3. Reg: 4.

Pier: Hiorogl: l. 4 Koń ieſt znakiem wßeteczeńſtwá, y znákiem pychy w Pilmie 1.

wola Bábilonſka byli záprowádzeni.

Podobnoż pyche y inſzym ſucceſſorom iego Krolom Jerozolimſkim Prorok Jzáiaſz ná oczy wyrzuca/ gdy ták mowi do Páná Bogá Proiecisti enim populum tuum domum Iacob: quia repleti ſunt vt olim: & augures habuerunt vt Philiſtyni: & puellis alienis adhæſerunt. Repleta eſt terra eius argento, & auro: & non eſt finis theſaurorum eius, & repleta eſt terra eius equis, & innumerabiles quadrigæ eius. Porzuciłeś powiáda/ Panie Boże moy / lud twoy zpłodzonego ſługi twoiego Jákubá Páttryárchy/ bo ſie náiadſzy chlebá począł na ćie iáko koń wytuczony wierzgáć/ ták iáko y przed tym czyniwał: iuż powiáda máia wrożkow miedzy ſoba iáko y Cygány: iuż ienia ſie z corkámi cudzoźiemſkimi nád zákazánie twoie: ſrebrá y złotá pełne wſzytko páńſtwo/ y ſkarb Krolewſki práwie niezliczony/ koni z pogránicznych páńſtw náwiedźiono pełno/ y káret máia rzecz niezliczona. Jednym ſłowem w doſtátki ſwe vfáia/ y z nich ſie pyſznia/ á ćiebie Bogá ſwoiego zápomnieli.

Isaiæ 8.

Rzecz dowiadczona ták wiela przykładow, iż káżde Páńſtwo ktore ſie ieno w zbytkach zakocha, a porym z nich wda ſie w pyche, nátychczás ginie y vpada, kiedy ſie ſobie zda naybárdziey kwitnąc.

Rupertus Abbas, dźiwuie ſie temu bárzo/ czemu pan Bog ludźiom pyſznym żadnego faworu/ żadon przez Moyzeſzá ſtánowioc nie pokazał. Bo kiedy powiáda kto zgrzeſzy cudzołoſtwem/ niechay táka á táka ofiáre zá ſwoy grzech ofiáruie; kto zábiie człowieka niewinnego/ niechay táka ofiáre zá ſie do Kościołá odda. A kiedy kto przez pyche zgrzeſzy/ to żadney ofiáry zá to nie ma ofiárowáć/ y odpuſzczenia nie może otrzymáć/ ále ták mu zginąć przyidźie w nieprawośći ſwoiey. Anima quæ ſuperbiam aliquid commiſerit; ſive civis ille ſit, ſive peregrinus, quoniam adverſus Dominum rebellis fuit, peribit de populo ſuo. A powiáda ten námieniony Opát S. iż dla tego pyſznemu Pan Bog grzechu nie odpuſzcza/ y niechce áby go ofiára iáka miał okupić/ iż directe pyſzny człowiek rebellizuie Pánu Bogu przez pyche ſwoie/ y czyni ſie ſam drugim Pánem rownym Pánu Bogu. A miedzy ludźmi ták ieſt zwyczay/ kiedy kto rebellizuie Krolowi/ y niechce go przyznawáć zá Páná ſwego/ tákiego poddáne-

Rupertus Abbas 1. Num:

Levitic 15. P. Bog od pyſznego ofiáry nieprzyimuie dla tego, iż ieſt rebellizántem iego y iáwnie mu ſie iprzeciwia, ſiebie rownym Stworcy ſwemu czyniąc.

go polpolićie nie przypuſzczała Krolowie do táiſki ſwoiey/ ale ich gárdłem kárza/ by záś gdy mu folguią/ nie wzyniſſi ſie ſam Krolem/ Pana ſwoiego z máieſtatu zepchnawſzy. Dla tegoż y Pan Bog wſzechmogący/ lubo go pyſzny człowiek z pánowánia iego zepchnąć nie może/ że mu iednák rebellizuie/ niechce go przypuſzczáć do táiſki ſwoiey/ y nie obiáwia mu táiemnic niebieſkich. Ale owſzem wyliczáiąc grzechy przez Joelá proroká/ ktorych nie rad ludźiom odpuſzcza/ czwarty grzech táki/ pyche kładźie. Quartum ſcelus eſt male acta per ſuperbiæ ſpiritũ defendere: ergo ſuper quatuor inquit Deus, non convertam eum: id eſt, cum ſuperbè fuerit reſponſum, iam non eſt remiſſibile peccatum.

Rupertus Abbas ibidem.

Mamy tego przykład w kśięgách pierwſzych krolewſkich ná Krolu Saulu/ ktory gdy wygrał bitwe z Amálechity/ wwiodł ſie ſzcześćiem/ y podniosł ſie w pyche/ nie dośyć czyniąc roſkazániu páńſkiemu. przetoż wſkarża ſie P. Bog ná niego przed Sámuelem prorokiem y mowi. Pœnitet me, quod conſtituerim Saul Regem, quia dereliquit me, & verba mea, opere non implevit. Żal mi powiáda/ żem kiedy Saulá ná krolestwo w ſadzał/ ábowiem y opuścił mie/ y niewypełnił tego rzecza ſáma com mu był roſkazał.

1. Reg: 15.

Saul Krol ſie przeſtąpił Páńſkie przykazanie, y záchował Krolá Amáleckiego iyzno, rozgniewał Páná Bogá na ſie. A tym ieſzcze bárziey ij ſie z nyprzeciwił y triumph ſobie czynił.

Co ſtrony tey drugiey rzeczy/ iż nie wzynił tego/ co mu był Pan Bog roſkazał/ iáwnie to w piśmie widźimy/ bo nie zábił Krolá Amálechickiego/ ktorego był kazał pan Bog zbić/ á on go żywo zoſtáwił/ nábrał łupow śiłá/ y rozmáitych; od złotá/ ſrebrá/ owiec/ bydłá/ koni/ ſtat/ y rozmáitych rzeczy/ á Pan Bog wſzytko kazał był pobić/ y popalić y wniwecz obrocić/ á nie w cále nie zoſtáwować. Mowi tedy Pan Bog do Sámuelá Proroká. Repercit Saul, & populus Agag, & optimis gregibus ovium, & armentorum, veſtibus, & arietibus, & vniverſis quæ pulchra erant. Ale co ſtrony pierwſzey ſkárgi Páńſkiey/ gdy mowi opuścił mie Saul/ y rebellizował mi nie látwieto vpátrzyć możemy/ w piśmie S. Jednákże gy ſie przypátrzymy textowi Piſmá ſ. naydźiemy to/ iż Saul po wygráney bitwie kazał ſobie

Arcus triumphales czynić/ wieże iákieś málowáne/ y branzy drogimi máceryámi przybráne wystáwiáć/ przez które z tryumphem iáchał/ prowádząc zá sobą onego Krolá Agag pomienionego/ y Senatorow/ y Pułkownikow/ y Rotmistrzow iego/ iákoby sobie y dźielności swoiey/ á nie Pánu Bogu to zwyćięstwo przypisuiąc/ y pokázuiąc przed poddánymi swoimi/ iż owo ia iestem bohátyr/ ktoremu sie żaden nieprzyiaćiel oprzeć nie może. Cumq; de nocte surrexisset Samuel, vt iret ad Saul, mane nunciatum est Samueli, eo quod venisset Saul in Carmelum, & erexisset sibi fornicem triumphalem. Strwożył sie tedy Prorok/ y obaczył iż bárźiey ta pycha swoia Páná Bogá Krol Saul obrážił/ niżeli niepostuszeństwem/ przetoż padszy ná twarz swoie prosił Páná Bogá/ aby mu ten grzech odpuścił/ y dał mu vznać blad swoy. Clamavit ad Dominum tota nocte. A pan Bog przećie odrzucił Saulá od łáski swoiey/ y pierwey go przez czártá przeklętego trapił/ á potym gdy sie nie vpámiętał/ dał go ná pośmiewisko nieprzyiáćiołom tego/ że zginął w bitwie márnie. Grzegorz S. dáie rácyą czemu/ y mowi te krotkie słowá. In bono quo cæperat non permansit, quia fastu potestatis intumuit, iż nietrwał w záczętych dobrych postępkách swoich/ ále sie podniosł w pysze/ dla tego zginął.

S. Greg: l. 34. Moral: c. 17.

Dobrze tedy Ezop bedąc spytány/ czymby sie pan Bog w niebie zábáwiał/ odpowiedźiał/ iáko Láercyus pisze. Tota illius occupatio est, in humilium eleuatione, & superborum deiectione. A iáko Psalmistá mowi. Humilia respicit, & alta à longè cognoscit.

Psalm: 112

Pięknie nam tedy pokorę świętą Wenecki Pátryárchá Laurentius Iustiniani záleca/ gdy ták o niey mowi. O sancta humilitas, te noviſſimam credens, ceteros honorabiliter antecedis, dum descendis, ascendis, dum gloriam fugis, acquiris. O świętá pokoro/ powiáda/ gdy sie ty rozumieß być napodleyßą cnotą ná świecie/ to tym vniżeniem swoim/ y podłym rozumieniem o sobie/ przechodźiß známienićie wßytkie tuße wspániałe cnoty: y

B. Laur. Iustin: de Agone cap: 4.

gdy sie bárźiey vniżaß/ tym bárźiey rośćieß; im bárźiey chwały prożney chroniß sie/ tym ná prawdźiwą pochwałę/ iáko naybárźiey zárabiaß.

Zalecenie wysokie bárdzo pokory ś.

Máćiey S. im był pokornieyßym sam w sobie/ tym sie bárźiey oczom Boskim podobał/ y po vpadku zdrayce Judaßá/ ná ták wysoki vrząd Apostolski postąpił/ że y sprawiedliwego Berśabey-czyká miniono/ á iego pokorę podmieśiono. Oportet ex his viris mowi Piotr ś. qui nobiscum sunt congregati in omni tempore, quo intravit, & exivit inter vos Dominus Iesus incipiens à baptismate Ioannis, vsq; in diem, qua assumptus est à nobis, testem resurrectionis nobiscum fieri vnum ex istis. Trzy rzeczy tu Piotr swięty vpátruie przy obieraniu Máćieiá S. Naprzod/ żeby był Máż/ Ex his viris nie młodźik/ nie chłopiec; ále wieku doyźrzałego/ y obyczáiow doświádczonych Máż. Druga/ żeby był z towárzystwá Vczniow páńskich/ nie wędrowny/ nie biegun; ále znáiomy wßytkim wiernym páństwu/ Qui nobiscum sunt. A trzećia/ aby widźiał wßytkie cudá Páńskie/ y słyßał wßytkie kázánia iego/ począwßy od tego czásu iáko sie chćiał okrzćić Pan naß od Janá S. w Jordánie/ áż do ostátniego dniá/ iáko wstąpił do nieba; aby mogł o wßytkim dać dostáteczne świádectwo co widźiał/ y co słyßał od Páná.

Co vpátrowali apostołowie ś. w Máćieiu S. kiedy go na mieysce zdrayce Judaßa ná apostołstwo obierali.

Był tedy Máćiey S. y mężem doyźrzałego rozsądku/ iáko o nim Abdias Babilonius świádczy/ ktory go znał/ y z nim w liczbie siedmidźiesiąt y dwu Vczniow Páńskich Kollego był: y świádkiem prawdźiwym Zmartwychwstánia y cudow Páná Chrystusowych/ bo odpoczątku przepowiádania P. Chrystusowego trwał áż do Wniebowstąpienia iego. Ale to miał w sobie osobliwego/ że áni sie z mądrością swoią popisował/ áni z wiádomością spraw Páná Chrystusowych; ále ták o sobie trzymał/ iákoby był naypodleyßym/ y naylichßym z Vczniow Páńskich. A przeto go Pan ná ták wysoką godność Apostolską dla iego pokory obrał. Gdy bowiem Apostołowie Swięci modlili sie do Páná Bogá/ áby im ná mieysce zdrayce Judaßá/ dał Kollegę iákiego świątobliwego/ pobożnego/ y

Duchá

Act: 1.

Duchá S. pełnego/ Piotr S. iáko głowá Apoſtołow wßytkich/ táko orácya do páná vczynił. Oſtende quem elegeris ex his duobus vnum accipere locum miniſterij huius, & Apoſtolatus, de quo prævaricatus eſt Iudas, vt abiret in locum ſuum. Dwie rzeczy/ tu Piotr S. powiáda. pierwßa/ áby Pan pokazał/ ktorego ſobie z tych dwuch/ Máćieiá S. y Joſefá ſpráwiedliwego/obrał/iákoby dáiacy znáć/ iż my nie obieramy/ bo niewiemy co ſie w kim záwiera/ álety Pánie ſcrutans corda & renes hominum lepiey to wieß; przeto prośimy cie oznáymi nam wolá ſwoię/ ktoregoś ſobie obrał. Druga záś rzecz Piotr S. mowi/ iż Judaß z pośrzodká nas wypadł przez zdrádę ſwoię/ vt abiret in locum ſuum. Co Cardinalis Caietanus mowi. Abijt in locum ſuum, quia hactenus occupaverat alienum Apoſtolatus, & miniſterij locum. Właſne powiáda mieyſce Judaßowe było gáłoź/ ná ktorey ſie obieśił/ á potym odchłań piekielna; á Apoſtolſkie mieyſce tylko do záſłu iáko cudze trzymał/ z ktorego potym vſtąpił Máćiemowi S.

Wizerunk iáko mamy obieráć oſoby ná przełożeńſtwa Duchowne, podany od ſámych Apoſtołow Iuż tych ná początku zá wac Kościoła świętego.

Możem tedy to o Máćieiu S. powiedźieć/ co niegdy Pan Bog przez Proroká swego o Helim Káplanie naywyżßym w ſtárym Zakonie powiedźiał. Suſcitabo mihi ſacerdotem fidelem, qui iuxta cor meum, & animam meam faciet & ædificabo ei domum fidelem, & ambulabit coram Chriſto meo cunctis diebus. Zdrádźił Judaß Páná ták wiele rázy krádnąc pieniądze ktore miał w ſwoim ßáſunku/ á potym łákomſtwem záślepiony y ſámego páná przedał; trzebá tedy było ná iego mieyſce wzbudźić Káplána wiernego/ ktoryby vmiał życzliwie ßáſować/ iáko pieniądzmi wybornego metallu ſłowem iego S. przećiwny był Judaß Panu we wßytkim/ iáko ſie ſám ná niego vſtárza przez Janá S. mowiąc Levavit contra me calcaneum ſuum, oto było trzebá ná mieyſce iego obráć tákiego/ ktoryby iuxta cor & animam Domini faceret omnia. Odchodźił częſtokroć Judaß od Páná tráktuiąc z Zydámi iákoby go wydáć. Homo pacis meæ, mowi pan przez Dawidá/ in quo ſperavi, magnificavit ſuper me ſupplantationem. O to było trzebá náiego mieyſce tákiego poſtánowić/ ktoryby ambularet coram Chriſto Domino cunctis diebus, w pokorze y świątobliwości vſtáwicznej. Aboć wiem iáko S. Ambroży mowi. Qvia neceſſe habebat perire filium perditionis, oportebat in locum ipſius ſubrogari filium ſalutis. A do zbáwienia/ napierwßy ieſt ſtopień pokorá świeta/ ktora nie dość ieſt záchować pokuſimy w nizßym ſtanie y w máłey kondycyey/ álebyśmy záwßże/ y ná káżdym rzędźie/bedąc wyſtáwionymi iáko świecá ná lichtarzu/ ná przykład drugim/ od nas niżey bedącym.

Napierwßy ſtopień do Nieba pokorá.

Psalm: 14.

Bázyli ś. tłumáczac te ſłowá Pſalmu czternaſtego Dawidowego. Domine quis hábitabit in tabernaculo tuo, aut quis requieſcet in monte ſancto tuo. powiáda tak/ iż tu mowi Dawid S. ieden będźie z Pánem Bogiem w iego przybytku przemießkiwał. Qui ingreditur ſine macula, & operatur iuſtitiam. To ieſt. Ambulans perfectè & faciens iuſtitiam, ktory czyni dobrze/y żyie przyſłoynie; nie ten ktory czynił ábo żył/ álecoteraz czyni y czynić będźie áż do śmierći. A przeto ták mowi dáley. Attende exactam dictionis vim, non dixit, qui ambulavit, ſed qui ambulat: neque qui fecit, ſed qui facit. Non enim vnus actus perficit ſtudioſum virtutis operatorem, ſed per omnem vitam prorogari, & extendi convenit virtutis actiones, vt in bono perſeveret homo vſque in finem & ſalvus fiat. Trzebá tu/ práwi/ vważyć náuke Dawidá ś. z pilnośćia/ iż nie doſyć ieſt raz być dobrym człowiekiem/ á potym záś przez wßytek żywot ſwoy być łotrem/ álę trzebá áż do śmierći ćwiczyć ſie w cnotách pobożnych y świątobliwych/ y záwßże być dobrym człowiekiem/ ieśli chce kto być zbáwionym. Jáko y Máćiey S. nie tylko w ten czás był pokornym/ y máluczkim w oczách ſwoich poki nie zoſtał Apoſtołem Páńſkim/ álę záwßże w tey cnoćie ś. obierał ſie/ y polecone ſobie národy vczył z przykładu Chryſtuſowego pokory świętey/ ktory o ſobie powiedźiał. Diſcite à me quia mitis ſum, & humilis corde.

S. Baſilius Hom: 3. in Pſal.

Kto chce mieć do nieba, ma vſtáwnie dobrze czynić, aż do ſkonu świętego. á tym bárdziey im ná nkonieć ſłá godniéj poſtępuie.

Ioan: 13.

Psalm: 40.

Ódarzże to Chryſte Jezu/ ábyśmy

też

cęż y my sá przyczyna Máćieiá S. pozná́li podłość náßę/ á we wßytkich postępkách náßych podle o ſobie rozumieiąc/ wrośli przez pokorę ś. ſynámi dźiedźictwá niebieſkiego. A te táiemnice twoie/ ktoreś pokornego ſercá ludźiom obiáwić raczył/ rzecz ſáma/ da Pan Bog w niebie ogladáli/ y chwalili ćiebie Zbáwićielá y Odkupićielá ſwoie°/ z Oycę/ y Duchę ś. ná wiek wiekow Amę.

Ná dźień Káźimierzá S.

Ewángelia v Lukaſzá S. w Rozdź: XII.



Nego cząſu/ rzekł P. Jezus Vczniom ſwoim. Niech będą biodrá wáßę przepaſáne/ y pochodnie goráiące w roku wáßych: y wy podobni ludźiom oczekiwáiącym Paná ſwoiego rychło li ſie wroci z weſela: áby gdy przyidźie/ y zákołáce/ nátychmiaſt otworzyli mu. Błogoſłáwieni ſłudzy tácy/ ktorych gdy ſie zwroci Pan/ záſtánie czuiących. Zaprawdę powiádam wam/ iż przepaße ſie/ y każe im vśieść/ y przechodząc ſie będźie im vſługował. A ieśli przyidźie/ o vtorey godźinie wnoc/ y o trzeciey/ á tak ich znaydźie czuiących/ błogoſłáwieni ſą ſłudzy tácy. A to też wiedźcie/ iż gdyby wiedźiał goſpodarz ktorey godźiny ma przyiść złodźiey do niego/ czułby zaiſte/ y nie dopuśćiłby podkopywáć domu ſwoiego. Y wy bądźćie gotowymi/ á ho wiem ktorey godźiny nieſpodźieiećie ſie/ Syn człowieczy przyidźie.

KAZANIE PIERWSZE,

o Przepaſowániu biodr náßych.

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ cap. 12.*

Náuke nam dáie, Chryſtus Pan iako ſie mamy vbieráć idąc ná drogę zbáwienna.

TAkobyſmy ſie w drogę do niebá puścić mieli/ dźiśieyßa Ewángelia nas náucza/ Słuchácze w Pánu Bogu mili. Każe nam Chryſtus Pan biodrá mieć przepaſáne/ y każe mieć w ręku pochodnie zápalone. Sint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Jáko kiedy kto ná cáłą noc ćiemno/ w pilney ſpráwie pußcza ſie w drogę naprzod ſie opaße krotko vkaſawßy/ áby ſnać przez láś gęſty/ y przez

rozmáite zawády idąc/ nie zawadzał ſie ſkała długo y ſzeroko o gáleźie y pniáki/ á zátym nie powálił ſie/ y nie ſtłukł ſie. Potym wiedząc o przerwách y o przepáściách ná drodze/ żeby gdźie nie wpadł y nie złamał ſzyie/ bierze z ſobą iuczywá ábo pochodnia zápalona/ żeby ná przeprawie dobrze przeſzedł/ á vchybiwſzy drogi nie zpádł z ławki/ ábo z moſtu iákiego wyſokiego. Ták też idący do niebá podobnym ſpoſobem ſprawuia ſie we wſzytkim. Bo świát ten Słuchácze mowi/ ieſt to geſty bárzo lás y miny: kędy ták wiele gáleźi idącego człowieká ku niebu/ chwytáią zá námiętności iego/ y zábáwiáią go ná tey niſkośći ziemſkiey. A ták ieden ſie záwadźi o ſkrzynię z pieniądzmi ſtoiącą/ y myśli ſobie iákoby to też mogł napełnić monetą co nayprędzéy/ żeby mu ſie to wſzyſcy dźiwowáli. Drugi záwádźi o wieſch y zá ſtánowi ſie aby ſkoſztował co też zá piwo w tey karczmie/ aby kompánią przy ſobie zabáwić y vcieſzyć ią. Trzeći záwádźi ſie o krzeſło/ y przypátrnie ſie probuiąc/ ieśli dobrze na nim ſiedźieć/ w Senácie/ w Kośćiele/ ábo pod báldákiem Krolewſkim. A drugiego też záwiedźie oko/ że ſie zápátrzy ná twarzy vdátne/ ná pleć ſubtelną; y ták omieſzka ſobie drogi do niebá/ gdźie tym czáſem drzwi zámkną o pułnocy: to ieſt/ kiedy puł wieku twoiego przeżyieſz/ y dopiro ſie rozgośćiſz w twoich roſkoſzách/ y roſpocznieſz ſobie vżywáć/ álić każą oczy zámknąć/ każąc ná márach do grobu. A tys biodrá twoie roſpuśćił ná ſwowolą/ tys kágáńcá ábo pochodnię ſobie z dobrych vczynkow ná te ćiemnośći nie nágotował; y ták muſiſz iść w drogę dáleką/ w drogę nieświádomą nic nie przygotowawſzy ſie.

Chodzą krzątáią drzewek. gáłęźiyſtych chwytaią nas zá ſáty kiedy idźiemy ku gorze niebieſkiey.

Lumbos itaque præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus, mowi Grzegorz S. Lucernas vero ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis noſtris, lucis exempla monſtramus.

Hom: 13. in Euāg:

Lecz teráźnieyſzego wieku/ mowi tenże Grzegorz ś. Deridetur iuſtorum ſimplicitas, ktorzy ſzyrą cnotą idą/ ſą w naśmiewiſku y w znieważe. Bo ten teraz v ludźi naywiękſzy poli-

Lib. 10. Moraliū cap: 16

tyk/ co naywiękſzy ſtránę/ to maj nayleppſzy/ co iuż kilku w karczmie zábił; to nauczeńſzy/ co vmie fałſz ſwoy ſłowámi iedwabnymi pokryć/ to náygrzeczniey ſzy/ co ſie miecnotą báwi; Zámykáiąc period Grzegorz ś. mowi/ quia ab huius mundi ſapientibus, puritatis virtus, fatuitas creditur. Głupi to mowia chłop/ co nieumie świátá záżyć/ co ſie cyrom ćieleſnego grzechu/ co nie leży w nieczyſtośći iáko świniá w błoćie.

Nie chodźił Káźimierz S. ſámopás/ nie chodźił po nocy/ álé záwſze miał w ręku Lampadem contemptā apud cogitationes divitum y czyſtośći pánieńſkiey/ y vczynkow dobrych/ áby tym ſpoſobniey mogł z Grzegorzem ś. ante occulti Iudicis oculos virtutibus emicare, & vitæ meritis corruſcare.

Przetoż ná dźiśieyſzym Kazániu iáſkom wáſzym kroćiuśienko powiem/ iáko Káźimierz ś. y biodrá miał przepaſáne/ y pochodnią trzymał w ręku ſwoich goráiąca/ ktora y teraz trzyma przed Máieſtatem Bogá wſzechmocnego.

Revela oculos meos, Domine, & conſiderabo mirabilia de lege tua.

STára to ieſt wſzytkich Doktorow Kośćielnych náukā/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż świątobliwość żywotá nie pochodźi z mieyſcá/ álé z poſtępkow cnotliwych. Siłá bowiem może być ludźi grzeſznych w Jeruzalem/ kędy Chryſtus Pan dla zbáwienia náſzego vmárł/ á ſiłá ſprawiedliwych w Bábilonie/ ktore miáſto wſzelákich grzechow gniazdem ſie w piśmie ś. zowie. Siłá łotrow ná puſzczy/ gdźie dla zbáwienia náby ćia puſtelnicy śś. vćiekáli od świátá/ ſiłá też ludźi pobożnych/ cnotliwych/ we Dworách y Pałácách Krolewſkich/ kędy okázya do pychy naywiękſza/ do łákomſtwá/ do ſweywoli. Fieri enim poteſt, mowi Bazyli ś. vt & qui ſe intra privatos parietes contineat, is ſi negligēter ſe gerat, mētis agitatione circū agetur foras. Może to Zakonnik w klaſztorze ſiedząc w celli ſwoiey/ biegać myślą co wiedźieć kędy; może też człowiek y ná rynku miedzy ludźmi będąc

Mieyſce świętę nie czyni ludźmi świątobliwymi a bywáteląw ſwoich, ale cnoty świętę.

myślić

myślić o Pánu Bogu/ y trzymać żadze y ſmyſły ſwoie ná wodzy.

Wielka wſtrzemięźliwość y mitość czyſtości Aniel ſkiey w Káźimierzu ſ.

Káźimierz S. w Krolewſkim domu zrodźiwſzy ſie y w Krolewſkim dworze żyiąc tak świątobliwie żywot ſwoy prowádził/ że y biodrá ſwoie boiáźnią Páńſką miał przepaſáne/ ná żaden grzech ćieleſny nie zezwaláiąc. Náwet gdy mu o zdrowie ſło/ á medycy mu kazáli záżyć grzechu nieczyſtego/ ieśliby chćiał żyw być: tedy wolał vmrzeć w czyſtośći Pánieńſkiey/ niżeli żyć ná świećie/ w błoćie pożądliwości ćieleſney: znáć że ſobie często ſłowá Dawidá S. powtarzał. Confige timore tuo carnes meas, à iudicijs enim tuis timui.

Jaelis cap 3

Cudowne ſłowá ſą Joelá Proroká/ o obfitey łáſce Páná Bogá náſzego/ powiedźiane. Fons de domo Domini egreditur, & irrigabit torrentem ſpinarum. Źrzodło powiáda wypłynie z Kośćiołá Páńſkiego/ y ochłodźi/ abo pokropi hoynie/ byſtry potok ćiernio-wy. Co to zá źrzodło? bo wiemy/ że w Kośćiele Sálomonowym nie było źrzodłá żadnego/ ale z ſtudnie noſzono do Kośćiołá cebrámi wodę ná omy-ćie ofiar/ y ná vmywánie ſie Káplá-now ſámych; lano tą wodę w wielkie naczynia ze śpiże vrobione/ ktore zwano Mare.

Cant: 4.

Táiemnicą to ieſt Chrześćiánie Kośćiołá Duchownego/ w ktorym Źrzodłē ieſt Chryſtus Pan Fons æternæ bonitatis, á iáko Oblubienicá mowi. Fons hortorum, puteus aquarum viventium, ktore źrzodło miáło wypływáć z żywotá przeczyſtey Bogárodźice. A przez potok ten byſtry ćierniowy/ rozumie ſie ćiáło náſze/ máiąc w ſobie zapały pożądliwości/ ktore miał Chryſtus Pan łáſką ſwoią w nas zagáśić/ y ochłodźić/ iáko woda źimna ze źrzodłá áby ći ktorzy czyſtość miłuią/ y kochaią ſie w pánieńſtwie byli przed máieſtatem páńſkim iáko kwiát rożány na wioſnę/ y iáko śliczna lilia/ ktora ro śćie nád rzeczką pięknie ćiekącą/ iáko mowi mędrzec. Quaſi flos roſarum in diebus vernis, & quaſi lilia, quæ ſunt in tranſitu aquæ.

Eccl: 50.

Káźimierz S. był iáko kwiát naśliczniejſzy przed Pánem Bogiem/ bo tak nabożnie Pánnie Máryey ſłużył ktora ieſt Mater caſtitatis, iż o niey pieśń nabożną złożywſzy/ ktorą Kośćioł S. approbował w te ſłowá napiſaną/ Omni die dic Mariæ, ná káżdy dźień ią ſam po kilka razy mawiał proſząc o przyczynę do iey Syna iedynego/ aby go raczył zachować w czyſtości panieńſkiey niepokálánego/ mowiąc z Mędrcem one ſłowá. Scivi, quoniam aliter non poſſem eſſe continens, niſi Deus det.

Kázimierz ſ. ktory ſłoł w ludźiách wſtrzemięźliwych

A wſtrzemięźliwość pánieńſka troiáka ieſt ſłuchácze moi. Jedna ćieleſna/ ále nie duſzna: bo ſą tácy co poſłubili pámieńſtwo Panu Bogu/ ale nie zachowuią iey dla cźći y miłośći ſámego Páná Bogá; ále tylko dla tego/ że im idźie o reputácyą/ aby żyli torem Rodźicow ſwoich/ y zdáli ſie bydź świętymi. Abo że ſie boią karánia/ będąc vſtáwnie pod ſtrożámi młodości ſwoiey. Abo że też nie máią commoditatē do vtrácenia czyſtości będąc zámkniony-mi w Klaſztorze/ ábo w Pałacu Krolewſkim/ gdźie vſtawny ieſt reſpectus honeſtans.

Drudzy ſą pánnámi ná duſzy/ ále nie ná ćiele/ iáko wſzyſtkie panny pogwałcone od nieprzyiaćioł pod cząs woyny/ ábo od ſwawolnych tyránnow. A tákie máią dwoiſtą zapłátę w niebie. Jedne zá záchowánie czyſtości; á druga zá poniesienie zniewagi od złego człowieká.

Trzeći ſą pánnámi y ná duſzy y ná ćiele oraz/ ktorzy ſtrzegą ſie/ y pomyśleniem/ ná grzech ćieleſny zezwolić. Táka byłá Káthárzyná S. Agnieſzká ś. Anáſtázyá ś. Agátá ś. Scholáſtyká/ Cecylia/ y inſzych panienek śś. nieżliczone chory/ tak też y młodźieniaſzkow śś. ktorzy ſequuntur Agnū quocunque ierit.

A miedzy nimi Káźimierz ś. ktory tak wiele okázyi/ y w domu/ y ná woynie do ſwey woli máiąc; tak ná duſzy iáko y náćiele był śliczným/ iáko lilia nay pięknieyſza. A dla tego go też máluią z lilią w ręku/ iż potuit tranſgredi & non eſt tranſgreſſus: facere mala, & non fecit.

Theologowie vważáiąc owe ſłowá z Pſalmu Dawidowego. Adducentur regi virgines poſt eam, to ieſt iż pierwſza Naświętſza Pánná czy-

Pſal: 44

Káźimierz z złoiſt pięknábo

stość poślubiłá Pánu Bogu/ y w czystości pánieństwá porodźiłá Krolá niebieskiego/ tedy iey przykładem powiádá stáwi sie ták wiele tysięcy przed Máiestatem Boskim pánienek y pániców śś. Których wstrzemięźliwość rozważáiąc/ troiáka czystość kłádą w niebie. Anyołow śś. dźiatek niewinnych á y tych co dobrowolnie pánieństwo záchowuią. Anyołowie iż ciáłá nie máio/ tedy też y grzeszyć cieleśnie nie mogą; y dla tego też Ambroży S. mowi/ że w tey mierze zwycięstwá nie máią y korony; iáko y dźiatki máłe/ktore ieszcze nie miáły vsum rationis & liberi arbitrij: Sámi tylko dorośli co dobrowolnie pánu Bogu czystość poślubili/ ta swoie pięćiorákie przywileie máią.

Troiáka czystość w niebie ma wagę swoie Anzelika. Dźiatek niewinnych/ tych ktorzy ią P. Bogu dobrowolnie poślubili.

Pięć Przywileiow ludźi czystych Cap. 22.

Naprzod/ iż są w towárzystwie z Anyołámi/ ktorzy sie w czystości kochaią/ y strzegą iey. O ktorey ták Matheuß ś. powiedźiał. In resurrectione neque nubent neque nubentur: sed erunt sicut Angeli Dei in cælo. Ták y Hieronim ś. ták o tey czystości dobrowolney nápisał: Angelis semper est cognata virginitas. Drugi przywiley swoy w czystości sie kochaiący maią/ iż bárźiey sie podobáią Chrystusowi Pánu/ nád inne świętę tego/ iáko iemu podobni żywotem: y dla tegoż są przy boku Bárankowym/ mowi Jan S. Hi sunt qui cum mulieribus non sunt coinquinati, virgines enim sunt, & sequuntur agnum. Dla tegoż y Jan S. sam był Sekretárzem wszytkich táiemnic niebieskich/ ktore wyczerpnął przy ostátniey Wieczerzy vsnawszy nálonie Páńskim/iż był z dźiedźictwá swego miłośnikiem czystości.

Apoc: 14.

Trzeći przywiley/ iż pánieństwo znáczy vitam contemplativam, bogomyślny żywot/ á małżeństwo vitam practicam, żywot prácowity: Bo małżonká musi gospodárstwem záwiádować/ dźiatki wychowywáć/ y czynić wola małżonká swoiego/ á zás mulier innupta & virgo, cogitat quæ Domini sunt.

Czwarta/ iż pánieństwo iest rzeczą rzadką/ omne autem quod rarum, hoc carum, y przeto w wiekszey cenie ten kto czystość dochowa: ktora czystość raz stracona/ nie może iuż być nigdy náprawiona/ iáko śkło krzyształowe/ kiedy sie stłucze/ iuż nie może być nigdy przerobione ná cáłe.

Piata y ostátnia/ iż za inße postępki dobre/nie bywa dána Aureola, ábo korona w niebie/ tylko męczennikom sámym/Doktorom świętym/ á panienkom niepokálánym/ o ktorych Kościoł Boży częstokroć powtarza se Antyfone. Veni sponsa Christi, accipe coronam, quam tibi Dominus præparavit in æternum.

Drugá ći wzgárdá Krolestwá niebieskiego.

Kázimierz S. Słuchácze moi/ iż ták czystość pánieńską ná duszy y ná ćiele zachował/ iż dla niey y śmierć te doczesną podniosł/ otrzymał korone w chwale niebieskiey zá nię/ quia inventus est sine macula. Ale że też y post aurum non abijt, co panom iest przyzwoita/ kochać sie w dostatkach/ w splendorze szat/ dworzan/ stołu/ stáyniey y rynsztunkow rycerskich/ dla tego fecit illum honestum Dominus, & custodivit eum ab inimicis, & à seductoribus tutavit illum, bo ieśli tedy wiecey pochlebcow iáko ná dworách Páńskich/ ná dworách Krolewskich. Jeśli tedy do złego predzey porádzą/ iáko w Pálácách Principum. Jeno że Kázimierz ś. miał záwsze lampadem ardentem w ręku swoich/ ktora mu świecilá/ ktora go záprowadźiłá do nieba. Lucerna pedibus meis verbũ tuum, mowi Dawid ś. & lumen semitis meis. Ktore słowá y Kázimierzowi S. świeciły w tey ciemności świátá/ áby nie wpadł był w grzech pożądliwości cielesnych/ ale żeby chodźił po drogách zbáwiennych/ pośćąc/ iálmużny czyniąc/ trapiąc ciáło swoie dyscyplinámi/leżeniem ná ziemi goley/ włosienica/ słuchániem słowá Bożego/ zá co go też Pan ad portas paradisi coronavit, gdy miał lat pięć y dwádźieścia wieku swego/ y wprowádźił z Pálácow Krolewskich powoławszy/ do Pálácow Krolestwá niebieskiego.

Psalm: 118.

Opowiedźiał był przed tym dźień śmierći swoiey Kázimierz ś. y Sákrámentámi świętymi opátrzywszy sie nie pokálána dusze swoie/ przy zgromádzeniu nie małym Kápłanow y Zakonnikow rożnych/ Pánu Bogu w ręce oddał/ná ktorego máiestat pátrząc/záżywa o ney szczęśliwości wiecznej/ ktorey

rey tu prágnął z Auguſtynem S. mowiąc: Domine feciſti nos ad te; inquietum eſt cor noſtrum donec quieſcat in te.

Matth. 16. Głupia tedy opinia ieſt Epicureorum, ktorzy naywyżſzą ſzczęśliwość kładli w roſkoſzach tego świátá/ bo tá z człowiekiem vmiera; ále ktoś chce mieć po śmierći/ niechay ſámego Chryſtuſá ſłucha. Si quis vult poſt me venire, abneget ſemetipſum, & tollat crucem ſuam, & ſequatur me, á bedźie Bogu ſámemu podobien. Bo ták mamy w Janá 1. Cum apparuerit ſimiles ei erimus, quoniam videbimus eum ſicuti eſt.

Matth. 19. Głupia opinia Midy Krezuſá/ y Kráſſuſá/ ktorzy w doſtatkách bogactw/ ſzczęśliwość ſwoię kładli. Chryſtus bowiem nas vczy/ nie tego świátá ále przyſłego żywotá bogactw w vcińkách ſzukać. Si vis perfectus eſſe, vade, & vende omnia quæ habes, & da pauperibus.

Głupia opinia ſtárych Rzymian/ ktorzy w ſławie y w honorach ſwoie błogoſłáwieńſtwo pokładali. Błogoſłáwieńſtwo ábowiem ieſt widźieć oblicze ſámego P. Bogá Hæc eſt vita æterna, vt cognoſcant te ſolum Deum verum, & quem miſiſti Ieſum Chriſtum: á v Rzymian ſtárych iáko widźiemy/ perijt memoria cũ ſonitu.

Głupia opinia Zenoniſtow/ ktorzy zá ſzczęśćie ſobie mieli/ że kto nie zafráſował ſię/ y nie chorował nigdy. Quoniam per multas tribulationes oportet nos intrare in regnum Dei.

Głupia nákoniec opinia y Stoikow wſzytkich/ ſzczęśliwość w cnotach morálnych/ bez miłośći Bożey kładących; ábowiem te ſame nas zbáwić nie mogą bez łáſki niebieſkiey/ kędy centuplum accipiemus, & vitam æternã poſſidebimus, kiedy cnoty naſze/ y poſtępki dobre/ przez męke Chryſtuſowe bede Bogu Oycu záleczone. Adimplebis me lætitia, mowi Dawid ś. cum vultu tuo, delectationes in dextera tua vſque in finem.

Faiſzywa y Perypátetykow wſzytkich opinia/ ſzczęśliwość w mądrośći záwieſzáiąca/ ábowiem ſcientia inflat y do grzechu przywodźi. Ale kiedy bedźiem vmieli poznawáć Páná Bogá/ y chodźić po drogách iego/ iáko vczynił Káźimierz ś. to nam dopiro bedźie rzeczono: Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

Zdarzże to Chryſte Jezu/ Krolu nieba y ziemie/ za przyczyną tego Krolewicá náſzego polſkiego/ ábyſmy iego domowym przykładem wzbudzeni/ mieli biodrá náſze przepáſane/ á wyſtrzegáli ſie wſzelákich grzechow nieczyſtych. A dobrych ſpraw pełni bedąc/ iáko z kágáńcámi zápalonymi/ z cnotámi bogomyślnymi/ weſzli do Pálácu twoiego ś. z rádośćią/ gdźie cy z Bogiem Oycem/ y z Duchem ś. żyieſz/ y krolnieſz ná wiek wiekow. Amen.

KAZANIE WTORE

O świątobliwym y przykładnym żywoćie Káźimierzá Swiętego.

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Luc. 12.*

Co ſie to rozumie w piśmie b. mieć biodrá przepáſane y pochodnie zápalone

GRzegorz ś. Papież/ wważáiąc roſkazánie Páńſkie/ do świątobliwośći żywotá náſzego/ w dźiśieyſzey Ewángeliey podáne/ gdy ſobie rozbiera te ſłowá. Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Dwie rzeczy w nich vpátruie. Pier-

trzymáć w roku ſwoich według wykładu Grzegorzá Swiętego.

wßa/ iż Pan Chrystus chce tego po nas wßytkich/ ábyśmy żyli w czystości/ káżdy według stanu swoiego; młodźieniaßkowie y pánienki w czystości pánieńskiey/ dokad w stan małżeński nie wstąpio/ ábo czystości swoiey P. Bogu wiecznie nie poślubio. Małżonkowie zásie/ w czystości małżeńskiey pámiętáiąc ná ßlub/ y obiecnice wiáry wzáiem sobie poprzyśiężoney: á wdowcy nákoniec y wdowy wßytkie/ w czystości wdowiey/ dokad ábo znowu małżeństwá niepowtorzą/ ábo śiętez z tym świátem mizernym przez śmierć nie rozstáno. Druga rzecz zásie Grzegorz S. vpátruie w tym przykazániu Páńskim dźisieyßym/ ábyśmy nie tylko żyli w czystości káżdy według wokácyey woiey/ ále żebyśmy też inße dobre y pożyteczne vczynki czynili przy tym wstrzymieźliwym życiu náßym/ ktorymiby śmy świecili ná przykład y pobudkę drugim do świątobliwości żywotá/ iáko pochodniámi iákimi iásno goráiącymi. Mowi tedy ták námieniony Papież S. Lumbos præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus. Lucernas ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis nostris lucis exempla monstramus.

Hom 14. in Euang

Słuchał śmy dobrze Ewángeliey dźisieyßey Káźimierz święty/ y pámiętáć ná one słowá Grzegorzá S. w teyże Homiliey napisáne. Minus est mala non agere, nisi etiam quisque studeat, & bonis operibus insudare. Dlátegoż nie tylko czystość pánieńską/ iáko nepokaláný młodźieniaßek záchował: ále też y w inßych dobrych vczynkách/ z wielkim podźiwieniem narodu swoiego obśiedował.

Przetoż ná dźisieyßym kazániu/ krotko vważáć będźiemy/ iáko Káźimierz S. Krolewic Polski pobożnym y przykładnym żywotem swoim/ wßytkiey Koronie Polskiey świecił.

Páná Bogá prośmy/ áby zá dárem iego/ przykładem Káźimierzá S. była miedzy námi. Et munditia castitatis in corpore, & lumen veritatis in operatione. S. Greg. ibidem.

PIERWSZA CZĘŚĆ

Iáko Káźimierz Swięty świecił czystością żywotá obywátelom Korony Polskiey.

Pytánie trudne y niepoiete. Czemu P. Chrystus nie roskazał wyráźnie w Ewángelieyswoiey záchowywáć czystość pánieńską, ktorey śie nábáwiiey, kocha

DLáczego wie święci vważáiąc/ czemu to Pán Bog nie roskázał czystości pánieńskiey záchowáć człowiekowi/ áni w práwie przyrodzonym/ ktore zowiemy legem naturæ, áni w práwie pisánym/ ktore zowiemy legem scriptam, ábo legem Moysis. Ani też w práwie łáski swoiey Nowego Zakonu. A powiádáią/ iż to vczynił dlatego/ że rozumiał dobrze nátura náße ktora iest słába/ y niedołężna/ iáko to z gliney vlepiona: á zátym y vłomna do wßelkiego vpadku w grzechu skłonna. A czystość w ćiele vłomnym záchować/ iest to rzecz wiekßey siły niżeli Anyelskiey. Dla tego czystość pánieńską Ambroży S. wychwaláiąc/ ták o niey mowi. Quis humano eam possit ingenio comprehendere; quam nec natura suis inclusit legibus; aut quis naturali voce cõplectit, quod supra vsum naturæ sit. Przetoż Chrystus Pan Zákon Ewángeliey swoiey stánowiąc/ niechćiał nikogo do záchowánia czystości Pánieńskiey przymußáć: ále tylko námienił/ iż iest rzecz zacna/ gdy ták o niey powiedźiał/ qui potest capere capiat. A iáko Am-

S. Ambr. lib. 1 de Virg.

ko Ambroży S. mowi. E cœlo accersivit, quod imitaretur in terris. Z nieba sámego te ráde przynioſł/ áby ſie iey ludźie chwyćili/ y náśládowáli onego sámego w żyćiu czyſtym y niepokalánym.

Matt: 11.

Y dla tey sámey przyczyny/ pánieńſtwo ſ ſkárbem zákrytym w ziemi rownáiąc/ powiedźiał. Simile factum eſt regnum cælorum, theſauro abſcondito in agro. iż iáko ſkarb znáczy w ſwoim ſłowie/ wielkie/ ále nikomu nie znáiome zgromádzenie złotá/ według Ethimologiey Izydorá S. ktory powiáda/ iż to ſłowo Theſaurus conponitur ex duabus vocibus, Thes & Aurum, co ſie znáczy/ occultum aurum, iákoby ſkryte złoto/ o ktorym nikt nie wie. Tak coby ważyłá czyſtość pánieńſka w niebie/ ktora wielkim ieſt ſkárbem w Bogá wſzechmogącego/ nikt tego ná świećie nie wie. bo wſzyſcy idą zá námietnościámi ćieleſnymi/ y nie znáią ſie ná tym/ co ſupra vſum naturæ eſt. A iáko Legiſtowie w ſwoich párágráfách powiádáią/ że Theſaurus eſt pecunia incerti Domini, cuius non extat Dominus. ále tego ieſt kto go znaydźie. Ták Chryſtus Pan mowiąc do Vczniow ſwoich/ powiedźiał/ iż Pánieńſtwo ſkarb nieoßácowány tego ieſt/ ktory znaydźie w ſercu ſwoim te náukę/ y będźie ſie znał ná tym/ iáko ieſt rzecz droga w oczu Páńſkich. Bo powiáda ſiłá ieſt/ y będźie ákich/ ktorzy ſie w tey cnoćie pánieńſtwá kochać będą zá láty náſtępuiącymi/ dla otrzymánia Krolestwá niebieſkiego/ y iuż ich ieſt nie máło/ ktorzy ſie w tey cnoćie wyſokiey zákocháli dobrowolnie. Sunt Eunuchi, qui ſe caſtraverunt propter regnum cælorum.

Isid: de orig:

Kázimierz ś. Krolewicz ná ſ. Kroleweca ná ſego Polſkie go kwiecie a. ſolinije dla tego obchodzimy, iż do czyſtości ſercdecznej czyſtość ćieleſna przyłą

Miedzy ktorymi y Kázimierz ś. Krolewicz náſ/ czyſtość ſerdeczną miłuiąc y Pánu Bogu w niey ſłużąc/ czyſtość też ćieleſną do niey przyłączył/ w ktorey żył aż do śmierći/ roſkoßy ſkáźitelnego ćiáłá vmarzáiąc. A że kwiátu dźiewiczego/ z dáru Bożego/ nigdy nie vtráćił/ dźiśieyßey Ewángeliey mándat ſercem vprzeymym záchowuiąc: dla tego Kośćioł ś. dźień ześćia iego z tego odmiennego świátá/ z nabożeńſtwem obchodząc/ nie odmienną w záchowániu czyſtości wolą iego wychwaláiąc/ ták w modlitwie przy Mſſey ś. iego pánieńſką czyſtość wſpomina. Deus qui inter Regales delicias, intactum à mundi illecebris, Spiritum S. Caſimiri, Confeſſoris tui, conſervaſti: tac quæſumus, vt tui fideles, ita in tuo amore firmentur, vt & terrena deſpiciant, & ad cæleſtia ſemper aſpirent. Siłá/ powiáda/ Pánie Boże náß/ świát ten obłudny/ ma ſpoſobow ſwoich/ áby nas mogł do zákochánia ſwoiego pociągnąć/ y złowić przynętámi ſwoimi. Ále ty Zbáwićielu náß/ ktoryś Kázimierzá S. w krolewſkich doſtátkách z rodzonego/ od tych świátowych roſkoßy záchował wcále/ przy wyznániu dobroći y miłośierdźia twoiego: prośimy ćie/ ábyś y nas niegodnych ſług ſwoich/ ták do miłośći ſwoiey Boſkiey pociągnął/ ábyśmy ziemſkimi vćiechámi pogárdźiwßy/ do ćiebie ſkárbu niebieſkiego/ w ziemſkiey náturze náßey zákrytego/ żądze náße ſerdecznie podnośili/ á złotá miłośćią roſpaleni/ ćiebie Odkupićielá náßego/ poki ná tey ziemi ieſteśmy/ vſtáwnym wzdychániem w niebieſkiey oyczyźnie ßukáli.

A przeto gdy pilno vważymy/ czemu Chryſtus Pan wißąc ná Krzyżu/ miał po iedney ſtronie Mátkę ſwoię Przenaświetßą/ á po drugiey ſtronie Janá ś. co nie bez wielkiey táiemnice vczynił/ gdyż wßytká mękę iego/ y śmierć nadrożßą/ ták iáko y wßytek żywot/ pełen był táiemnic niewypowiedźiánych. Żądźiwić ſie muśimy czytáiąc co Doktor ieden Zakonu S. Auguſtyná/ odpowiádáiąc ná to pytánie nápiſał/ ktory táką przyczynę położył/ iż Chryſtus Pan z nieba te náuke chowánia czyſtośći pánieńſkiey z ſobą przyniozßy/ chćiał kośćioł ſwoy w ten drugi ſkarb zbogáćić/ ktory niegdy w w Ewángeliey ſwoiey názwał Margarita pretioſa, y dla tego ſam będąc czyſtym y niepokalánym/ niechćiał vmierać ieno miedzy Mátką ſwoią Pánną niepokaláną/ y miedzy Janem ś. Vczniem ſwoim w czyſtośći nie náruſzoney ſie kochaiącym. Przeto wylewáiąc krew ſwoię przenadrożßą z boku ſwoiego/ ná ten záś vrodźił ſwoy Kośćioł Nowego Teſtámentu/ y zárázem też pokázał nowy ſpoſob żyćia w nim/ chowánia

Czemu P. Chryſtus wiſiał ná krzyżu między dwiema pánámi pod krzyżem ſtoiącymi lanē ś. y Pánna Marya Mátká ſwoia, Fortunatus. Scachi ſerm: de S. Lucia.

S. Ambr. l. 1. de Virginit:

wánia czystości pánieńskiey/ ktory nō potest naturali voce complecti. Jáko sie nie może ludzkim iezykiem wymowić/ iákie iest w pánu Bogu nászym wieczne pánieństwo y czystość/ o ktorey ták krotko ś. Grzegorz Názyánzeński námienił.

Primus trias Virgo est: siquidem solo ex Patre natus
Filius est, nec enim Pater ortum traxit ab vllo,
Vt pote principium rerum, & vitalis origo,
More nec humano generavit sanguine natum.

Troycá powiáda przenaswietßa/ iest iákopánná iáka niepokalána/ bo Oćiec t. ory iest początkiem wßytkich rzeczy/ nie iest ni od kogo zrodzony. Syn iego vstáwnie sie rodźi z niego sámego/ bo w wieczności niemáß czásu tylko NVNC. á rodźi sie nie ludzkim sposobem/ ále niewypowiedźiánym y Anyelskim iezykiem/ vstáwnie/ á tylko z sámego Oycá. Duch ś. nierodźi sie/ ále pochodźi rownie ták od Oycá/ iáko y od Synά záśy przedwiecznymi. Jáko tedy Bog náß w Troycy świetey iedyny/ iest virginitas perpetua, ták od wiekow vfundował sobie Kościoł tryumfuiacy w niebie zgromádzony z ludźi czystego sercá/ y z Anyołow Duchow niepokalánych. Foris canes, & impudici, Záczym y woiuiacy Kościoł ná gorze Kálwáryey zákładáiąc/ áby pokazał/ iż naypierwße mieysce potym w Kościele tryumfuiacym mieć beda przy boku iego/ ludźie y sercá czystego/ y ciáłá nie zmázánego; rodzac go z boku swoiego/ chćiał z iedne strone mieć przy sobie Mátke swoie Przenadrożßa/ Pánne Niepokaláno: á z drugo strone Janá ś. z dźieciństwá w czystości sie kochάiącego.

Apoc: vltimo.

S. Greg: Nazian: in Orat: exhortatoria ad virgines.

Wyráził ten kōcept pięknie Grzegorz Ś. Názyánzeński w przemowie swoiey do pánien ták mowiąc Postquā emigravit littera. subinductusq; est Spiritus: & Christus cum processisset ex virgine, in carne passus est; tūc effulsit testimonia dividens mundum. Kiedy powiáda vstał Zakon Moyzeßow/ ktory według litery/ iáko był nápisány záchowáno: á nástąpił potym wykład iego według Duchá: y gdy sie národźiwßy z Pánny Chrystus Jezus ná krzyżu zá nas vmárł/ tunc effulsit testimonia dividens mundum, Ná ten czás powiáda wźiało swoie wage pánieństwo/ oddźielaiąc stáre wieki od nowego świátá/ y stárego Zakonu od Zakonu nowego/ ktory dáleko zacnieyßy y doskonálßy nástąpił/ po skończeniu mekі Zbáwićielowey ná Krzyżu/ gdźie sie Kościoł woiuiący zrodźił/ máiąc podobieństwo swoie z Kościołem tryumfuiącym/ do ktorego vstáwnie ćiągnie. Jáko tedy tám/ tres sunt qui testimonium dant in cælo, Pater, Verbum, & Spiritus Sanctus, á wßytkie trzy osoby so pánnámi. Ták też tu ná ziemi w Kościele woiuiącym/ tres sunt qui testimonium dant in terra, Spiritus, Sangvis, & Aqua, ktore tákże nas constituunt in statu innocentiæ originalis. iáko pánny iákie niepokaláne. Duchá ś. ktory nápełnił żywot Naświetßey Pánny Máryey/ iż zostáłá Mátko Zbáwićielá nászego Pánieństwá nieśtráciwßy/ krew Synά iey iedyncgo wylana zá nas ná krzyżu/ ktory był Báránkiem niepokalánym: y wodá ktora wypłynelá z boku iego świętego/ y omyłá kochánego Vczniá iego Janá S. y nas wßytkich od zmázy/ fomitis peccati originalis. A iáko Mátká iego przenadrożßa byłá Pánna; ták też y Zbáwićiel náß był Pánna niepokaláno/ y kochány Vczeń iego Pánna.

Ktorzy tedy do onego Tryumfuiącego Kościołá ćiągnąc czystość pánieńską záchowuią/ rownie z Anyołámi wstępuią Supra montem Sion, gdźie báránek niepokalány stoi. Tá tylko roźnicá miedzy człowiekiem czystym/ y Anyołem sie znáyduie/ iż iego czystość iest ßczęśliwßa/ iáko Ducha ßczyrego/ nie podlegáiąca vpadkowi żadnemu; á człowieká záś czystego/ czystość iest mężnieyßa y zacnieyßa/ ieno że śiłá ma pokus ná nie/ y ná śliskim mieyscu stoi. Differunt quidem, mowi Bernat ś. inter se homo pudicus, & Angelus; sed felicitate, non virtute: & si illius castitas est felicior, huius tamen fortior esse cognoscitur.

S. Bern: in epistola ſ.

Kázimierz Ś. vrodźiwßy sie w domu Krolewskim/ y bedąc wychowány z inną brácią w pilnym y ostrożnym

iáko zacnego Mistrzá w náukách miał.

ćwicze-

Kázimierz S. y iáko od niego náuczył się czystości pánieńskiey zachowywáć.

ćwiczeniu do pobożności/ y bogáźni Bożey/ pod sławnym onym Mistrzem y nauczyćielem swoim Długoßem Kánonikiem Krákowskim pisárzem dźiejow Polskich/ nic bárźiey ná pámięći swoiey nie miał/ iáko zbáwienie duße swoiey/ wzgárdę tych roskoßy ćielesnych chcący się iáko nayprędzey z tego woiuiącego Kościołá pospießyć do onego Tryumphuiącego kościołá w niebie. Przetoż wielkie miał kochánie w rozmyślaniu żywotá Páná Jezusowego/ ktory go krwią swoią przenadrożßo odkupił; ták też y w rozmyślániu żywotá y doskonáłości przeczystey Mátki Bożey. O ktorey Rythmy y wierße łácińskie złożył/ y z nimi się w grobie pochowáć kazał/ ná oświádczenie wßytkiemu narodowi polskiemu/ iż pánnie Niepokálanej służąc/ dźiewiczego kwiátu nigdy nie vtráćił.

Przykłády cnot y pobożności ludźi na máiestátách siedzących bárzo pobudzáią poddánych do náśladowánia we wßystkim.

Á przykłády wielkich Pánow/ y Krolow zacnych wiećie sámi/ iáko są dáleko skuteczniesße do zbudowánia się w cnoćie záwsze pobożney/ niżeli przykłády ludźi vbogich. Bo lubo to pan Bog záwsze z podłych ludźi wysokie/ y z vbogich znáczne czyni/ iednák że gdy y bogátych łáskámi swoimi niebieskimi opátruie/ dáleko większa z ich przykłádu niżeli z vbogich/ ludźiom pomocz gyni. Mocniey mię wzrußy Krol/ świetckie swoie Krolestwo dla náśláđowánia Chrystusá/ y dla łácnieyßego zbáwienia swego porzucáiący/ niżeli vbogi do Chrystusá się ćisnący. Trudniey v świátá sławnemu ostáć się y ludźi wzgárdzonym: niżeli podłemu/ o ktorym świát niewiedźiał/ świátem pogárdźić. Sławnieyßе zwyćiestwo w roskoßy vchowanemu/ gdy roskoßy porzuca/ y ostry ná się żywot włoży; niżeli vbogiemu o roskoßy ktorych nigdy nie miał nic niedbáć. Przetoż się więcey buduiem z Cesárzow/ z Krolow/ z Krolewicow/ z Xiążąt/ y innych wielkich y przezacnych v świátá Pánow/ gdy dla zbáwienia swego sámi soba y tym co máią gárdzą/ y czego mogą záżywáć swowolnie/ niechaią/ á w wstrzemięźliwości/ y czystości pánieńskiey żyią.

Dał tedy przykład z siebie Kázimierz ś. wßytkiey młodźi koronney/ máiąc pásem czystości Anyelskiey przepasáne biodrá swoie. Lecz iáko y inßymi pobożnymi cnotámi iáko pochodnią iáko zápalona/ nam ziomkō y poddánym swoim świećił/ krotko vważymy/ w postępki iego świątobliwe weyźrzawßy.

WTORA CZĘSC

Iáko procz czystości pánieńskiey, innymi pobożnymi cnotámi swoimi Kázimierz Swięty w Kościele Bożym świećił.

JE dosyć było ná tym Kázimierzowi ś. iż ná ziemi żyiąc żywot Anyelski prowádźił w czystości się kochaiąc/ y przeczystey Mátce Bożey osobliwym sposobem służąc: ále też chćiał y innymi świątobliwymi postępkámi swoimi/ w przod sobie niebo záśłużyć/ á potym inßych wßytkich/ przykłádem swoim/ do pobożności wzbudźić/ pámiętáiąc ná one náuki Zbáwićielowa. Sic luceat lux vestra coram hominibus, vt videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum, qui in cælis est. Dla tegoż

Iáko Kázimierz S. wzgárdźił pompą y honorami wszelkimi tego świátá.

słuchaiąc słow Ewangelicy dzisieyszey/ w ktorey nam Pan każe czuć vstáwicznie/ y być gotowymi kiedy nas záwoła do siebie. Estote parati, quia qua hora non putatis Filius hominis veniet. Zamiłował duszę swoiey zbáwienie/ á wzgárdę świátá odmiennego y krotkiego w sercu swoim/ zá fundámene założywszy/ lekce sobie ważył Krolewski rodzay/ y nádźieie do panowánia y zażywánia roskoszy. A dla tey przyczyny ná Krolestwo Węgierskie będąc wezwánym/ wolał go vstąpić brátu swoiemu/ niżeli o nie woyny toczyć/ y krew Chrześćiáńską dla swoiey ámbicyey rozlewáć/ iáko go wiedli do tego iego Consiliárze.

Iáko sie modlił vstáwnie, y vmartwiał rożmáitymi sposobámi ciáło swoie.

Máiąc tedy bołaźń Bożą w sercu swoim/ ná modlitwie we dnie y w nocy czás wszytek trawił/ włosienicą/ postámi y nieszpiánem vstáwicznym ciáło swoie trapił/ karząc sie przed Pánem Bogiem swoim v drzwi Kościelnych w nocy/ gdy Kościoł był zámknięty. Częstokroć go tám straż leżącego ná twarz znáydowáła; y widano go w modlitwie myśl záchwyconego/ iáko by o sobie niewiedźiał.

Iáko vczynki miłośierne rozmáite czynił.

Miłośiernych vczynkow nigdy nie opuścił/ vpádłym/ y wdowom/ y sirotom/ y vkrzywdzonym/ pomocy rozmáite náydował/ y oycowskiey hoyności ná to/ wstawiáiąc sie zá nie/ vżywał.

Kościelną iedność/ y ludzkich dusz zbáwienie/ iáko miłował; potym sámym znáć/ iż na Cerkwie Ruskie/ ktore w odszczepieństwie były/ práwo v Oycá tákie był wyprawił/ áby nowych żadnych nie budowáno/ á stárych nie poprawiano/ żeby tak vstały; á zá ich zgubą/ áby Ruskie odszczepieństwo vstrawało/ á ludźie sie do iednośći Kościołá Kátholickiego powracáli. Częstokroć snać mawiał z Dawidem ś. Zelus

Psal: 68. domus tuæ comedit me. Bárzo mie to obchodźi Pánie Boże moy/ iż w domu twoim S. táka niezgodá wierzących/ táki vpor y nieposłuszeństwo widomey głowie Kościołá twoiego ś. ktoraś ty Sćić kázał/ y chćiał mieć w iedney owczárni wszytkich. Vsquequo

Psal: 93. peccatores Domine, vsquequo peccatores gloriabuntur, effabuntur, & loquentur iniquitatem, loquentur omnes, qui operantur iniustitiam?

Długoż Pánie będą powstawáć ci sprzeczni ludźie ná Namiestnikástwo iego; długoż ta rebellia swoią będą sie chlubić; długo będą ná świáte ceremonie Kościołá twoiego powszechnego ná stępować/ sámi niewiedząc co to są sákrámentá/ co zwierzchność/ co posłuszeństwo/ co dobre vczynki/ co artykuły wiáry? Niechże iuż kiedy z błędow swoich powstáną/ á náwroca sie do iedności Kościołá twoiego/ y niech zágubiwszy odszczepieństwo swoie vporne/ pod iednym pásterzem y pod iedną głową vczą sie náuki zbawiennej/ y stáráią sie o żywot wieczny/ vt reddant fructum temporibus suis. Isaiæ. 49.

Maledictus, powiedźiał Hieremiaß Prorok/ qui facit opus Dei negligenter. Przeklęty powiáda táki człowiek/ ktory niedbále służy Pánu Bogu: mowi paćierz/ á co inszego myśli; pośći y we włosienicy chodźi/ á listki zalotne pisze; zdrádę przećiwko bliźniemu myśli. Idźie do Kościołá/ á popisuie sie z vrodá swoią/ y szátámi bogatymi/ y kupą sług zá sobą. Znáć że ten nie z serca Páná Bogá miłuie. Operari magna, & reputare parva, operari multa, & reputare pauca, operari diu, & reputare brevi, hoc verè signum est amoris præcipui, powiedźiał Doktor Anyelski Thomaß ś. Hier: ca. pit: 8. D. Thom: opusc. de diligendo Deo.

Kázimierz ś. y z ochotą służył P. Bogu/ iáko w żywocie iego czytamy/ y wielkie vmartwienią ciáłá swego czynił/ y wiele dobrego ludźiom vbogim dźiáłał/ y przez wszytek wiek swoy po drogách przykázánia Páńskiego chodźił/ á záwsze podle o sobie rozumiał. A przeto do terminu wieku swego przyszedszy/ z wielkim prágnieniem do Chrystusá sie kwapił/ á opatrzywszy sie Sákrámentámi świętymi/ ducha pánu Bogu oddał/ Roku Páńskiego 1484. lat máiąc 25 ktorego zasługi Pan Bog chcąc nam ktorzy do serca ludzkiego przeyźrzeć nie możemy/ vkázać/ iż są wielkiey wagi v niego/ záraz po śmierći grob iego cudámi wielkimi wsławić raczył/ ktore są świátu wszytkiemu wiádome/ y spisane w kśiążce iedney Polskiey dla pociechy y przykładu nászego. *Smierć Kázimierzá ś. y cuda po śmierći przy grobie iego.*

Benedictus vir, mowi Hieremiaß Prorok/ qui confidit in Domino, & Hier: capite 19.

erit

erit Dominus fiducia eius, & erit tanquam lignum quod transplantatur super aquas. Błogosłáwiony Kázimierz S. iż poniechawßy Krolestwá ziemskiego/ do niebieskiego sie Krolestwá przez cnoty świátobliwe potwápił Błogosłáwiony y powtore/ iż zdrowie raczey stráćić wolał/ niżeli Páná Bogá swoiego máiestat grzechem nieczystym miał obrázić. Błogosłáwiony ná koniec/ iż w cnotách świętych y pokorze wielkiey kochaiąc sie przykłádem swoim wielu młodzieniaßkow do żywotá pobożnego pociągnął. Redemptori enim nostro vnum sine altero placere nequaquam potest: si aut is qui bona agit adhuc luxuriæ inquinamenta non deserit, aut is qui castitate præeminet, nec dum se per bona opera exercet. mowi Grzegorz ś.

S. Greg: Hom: 13. in Euang:

Bierzmyż tedy przykład y wzor pokory/ wzgárdy świátá/ czystości/ y cnot innych pobożnych/ z ták wysokiego stanu/ y Krolewskiego rodu Młodzieńcá ś. A nießukáiąc cudzych przykładow/ z onego samego sie buduymy; polecáiąc sie tym wiecey modlitwie iego/ iż iest krew náßá/ domownik náß/ Krolestwá tego syn/ y miłośnik ludu swego/ ktorego w ták wielu bitwách z nieprzyiácioły Oyczyzny czyniącego/ ták wiele rázy przyczyna swoia v Páná Bogá rátował/ y znáczne nam zwycięstwá ziednał. A to przez łáskę Chrystusá Jezusá Zbáwićielá náßego/ ktoremu z Oycem y Duchem ś. niechay będzie cześć y chwałá ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O Straży vstáwiczney około zbáwienia náßego.

Et vos similes hominibus expectantibus Dominum suum, quando revertatur à nuptijs. *Luca 12.*

Człowiek na to iest stworzony aby był dziedzicem Krolestwá niebieskiego.

GDy Pan Bog człowieká stworzył/ tedy go záraz vczynił dźiedźicem Krolestwá niebieskiego. Jeno że człowiek w Ráiu będąc pierwey niżeli był przeniesiony do niebá/ dał sie oßukáć czártowi przeklętemu/ y przestąpił przykázánie Boże/ ktory mu zákázał był pożywáć owocu/ ze dwoygá drzewá/ ktore stały w poyrzodku Ráiu; tedy dla tego niepostußeństwá swoiego/ został był niewolnikiem Czártowskim/ y záprowádzony był do niewoli piekielney. Od ktorey to niewoley odkupił nas Chrystus Pan/ y przywrocił do pierwßey wolności/ pretium redemptionis exsolvens. Ale nas zostáwił tu ná tym świecie iáko ná wygnániu iákim/ ábysmy oczekiwáli drugiego przyścia páńskiego/ zárabiáiąc sobie ná korone wiekuistą tym czásem/ przez rożne dobre vczynki y cnoty święte. Salvatorem expectamus Dominum Iesum Christum, qui reformabit corpus humilitatis nostræ, configuratum corpori claritatis suæ. powiedźiał o zábáwie náßey y nádźiei Páwel S. Philip: 3.

Wiedząc tedy/ iż wßytko dobre od Páná Bogá pochodźi/ od niego oczekiwamy y pożywienia ná tym świecie/ y zbáwienia dusz náßych; przetoż iesteśmy podobni w tey mierze hominibus expectantibus dominum suum, quando revertatur à nuptijs.

Trzy rzeczy tedy z tad vważáć będźiemy. pierwßa/ iáko to żywot náß ná tym świecie/ iest vstáwicznym oczekiwániem. Druga/ iáko mamy przyścia P. Zbáwićielá náßego oczekiwáć

Colos. 2.

przystonániu naßym. A na koniec/ iako Káźimierz ś. oczekiwał przyßćia P. Jezusowego przez wßy tek swoy żywot/ y nie omylił sie ná nádźieiey swoiey. A to zá láskę y pomoca tego. Qui venturus est iudicare vivos & mortuos.

Pierwsza Część

Iáko żywot nasz ludzki, iest vstáwicznym oczekiwániem żywotá wiecznego.

Páweł ś. nápomináiąc nas/ áby iny na tym świećie nie prożnowáli/ ale vstáwicznie w cnotách świętych ćwicząc sie oczekiwali/ 1. Petr: 1. hæreditatem in corruptibilem, incontaminatam, inmarcescibilem cõservatam in cælis, táką nam naukę dáie/ pißąc do Tytusá vczniá swego. Tit: 2. Sobriè & iustè, & piè vivamus in hoc sæculo, expectantes beatam spem, & adventum gloriæ Magni Dei & Salvatoris nostri Iesu Christi przyidźie tu/ powiáda/ znowu ná świát/ sądzić żywych y vmárłych wielki Bog náß/ Deus Deorum, ktory tu pierwey bedąc widomy w ćiele ludzkim ná świećie/ odkupił nas droga krwią swoią z niewoli Szátáńskiey; przetoż oczekiwaymy przyßćia iego/ maiąc nádźieię mocną/ iż przyßedßy w wielkiey chwale y máiestaćie swoim/ ieśli nas zástánie żyiących w sprawiedliwości/ y pobożności wßelákiey/ nie opiiáiących sie duma wysokiego rozumienia o dobrych vczynkách náßych; tedy nas weźmie z łoża do Krolestwá niebieskiego/ do ktorego nas pierwey zá dźiedźice przeznáczył/ niżeli nas stworzył/ y poczynił nas przez łáskę swoię synámi Bożymi gdyśmy vwierzyli w imie iego.

Chrystus P. przyidźie sądzić żywe y vmárłe. iáko w kredzie wyznawamy ná káżdy dzień: przeto sie nam trzebá na ten sąd gotowáć.

Jest tedy oczekiwániem żywot náß/ iáko Job ś. powiedźiał/ y oczekiwamy po śmierći poprawy z hoidu náßego zá ro/ iż teraz woimiemy z ćiałem/ świátem/ y czártem nieprzyiáćioimi náßymi. Omnibus diebus, quibus nunc milito, expecto, donec veniat immutatio mea. Iob: 14. A kiedy da Pan Bog powstániemy do żywotá wiecznego/ tedy tám sobie po pracách w niebie odpoczniemy/ y iuż żadney rzeczy oczekiwáć y spodźiewáć sie nie bedźiemy. Bo w niebie nie máß nádźieie/ ale iuż doskonałą nagrodą z widzenia maiestatu Bożego. A tak to Psálmistá ś. krotkimi słowy opisał. Satiabimur cum apparuerit gloria eius.

W niebie nádźieie niemaß, ale dźiwenie doskonałe chwały Bożey.

A tu ná świećie/ czemu żywot náß oczekiwániem pismo ś. zowie: Temu powiáda Páwel ś. iż tu mieszkaiąc miedzy inßymi kreáturámi/ ktore sa z nátury swoiey skáźitelne/ spodźiewamy sie przez łáskę Páná Jezusowa być przeniesieni do nieskażitelności/ y do żywotá wiekuistego. Są tedy takie słowá Páwłá ś. Expectatio creaturæ revelationem filiorum Dei expectat. Vanitati enim creatura subiecta est non volens, sed propter eum, qui subiecit eam in spe, quia & ipsa creatura liberabitur à seruitute corruptionis in libertatem gloriæ filiorum Dei, &c. Sed & nos ipsi primitias Spiritus habentes, & ipsi intra nos gemimus adoptionem filiorum Dei, expectantes redemptionem corporis nostri. Rom: 8.

Lecz tu ná ziemi cokolwiek dobrego czynimy, tedy to czynimy dla nadźiei, iż za to otrzymamy nagrodę w niebie.

Przez kreáturę/ rozumie tu Páwel ś. ludźi sprawiedliwych. A przez Syny Bożę/ rozumie wßytkie Duchy błogosławione co ich ieno iest w niebie. Jest tedy táki sens Páwłá ś. Oczekiwanie ludźi sprawiedliwych/ oczekiwa obiáwienia duchow Anyelskich/

Iáko kázdy Anyoł P. Bog ná to stwo-

z kto-

rzył áby go w niebie chwalili; ták też y człowieká, áby doſtáwßy ſie ná ów mieyſce, zkąd ſli Anjołowie wypádli chwáliť Zbáwiciela ſwoiego.

z ktorymi iáko z ſtárßa brácia złączywßy ſie w niebie mießkáć ſpodźiewáia ſie. Bo iáko Anyoły świete vczynił ſobie Pan Bog ſynámi przyſpoſobionymi/ pierwey niż człowieká ſtworzył/ zá to/ że mu pokłon oddáli/ y zupełna wolą ſłużyć ſie podieli. Ták też ná to mieyſce z kąd niepoſłußni Anyołowie wypádli/ vczynił nas ludźmi ſynámi ſwoimi przyſpoſobionymi/ zá to/ żeſmy ſynowi iego przedwiecznemu pokłon vczynili/ y vwierzyli/ w imie iego/ obiecuiąc mu ták ſłużyć zupełną wolą ná wieki/ iáko ſłużą y Anyołowie świeći. A że teraz Vanitati ſubiecta eſt creatura non volens, to ieſt/ że teraz nie może człowiek doſkonále Pánu Bogu ſłużyć/ ták iáko Anyołowie w niebie/ dla vłomności ſwoiey/ y dla zabaw świerzkich/ myśląc o iedzeniu y o odźianiu ciáłá ſwoiego/ bez ktorych rzeczy y żyć nie może/ dla tego/ iż go táką kondycyą pan Bog chćiał mieć na świećie/ áby robił/ á nie prożnował/ in ſudore vultus tui veſceris pane tuo; przeto ponoßąc ten ćiężar ná ſobie/ propter eum qui ſubiecit eam; (id eſt creaturam rationalem) ma nádźieię/ iż po śmierći da pan Bog będźie oſwobodzony od tey niewoley/ liberabitur à ſervitute corruptionis: y będźie rownie z Anyołámi śś. záżywał chwały niebieſkiey y widzenia Boſkiego. Przeto ż/ powiáda Páwel ś. wßyſcy wzdychamy do tey tám wolności wiekuiſtey/ cokolwiekeſmy ieno teraz záwźieli dárow Duchá ś. y przez nie zoſtali Chrześćiánámi/ expectantes redemptionem corporis noſtri. oczekiwáiąc przez męke Chryſtuſowa chwalebnego ná ſądnym dniu powſtánia ciał náßych/ ktore rownie z dußámi náßymi ſą odkupione krwią przenądrożßą Zbawicielowa/ a byſmy tám w ciałach naßych z gliny vrobionych odpoczywáli ná wieki/ z kąd Czart przeklęty wypadł/ duchem ßczyrym będąc/ y nie máiąc do grzechu ſkłonności żadney/ iáko my teraz mamy/ dla vłomności ciáłá náßego. Przeto ż Salvatorem expectamus Dominum Ieſum Chriſtum, qui reformabit corpus humilitatis noſtræ, configuratum claritati corporis ſui, iákoſmy ná początku powieδźieli.

Druga przyczyná ieſt/ czemu żywot náß piſmo ś. oczekiwániem náżywa. Jż cokolwiek nam potrzebá ták do ſuſtentowánia ciáłá/ iáko y do zbáwienia dußę/ wßytko to z reku Boſkich bierzemy/ y od niego tey łáſki oczekiwamy. Z tąd przeto Dawid ś. powieδźiał. Oculi omnium in te ſperant Domine, & tu das eſcam illorum in tempore opportuno. Aperis tu manum tuam, & impleſ omne animal benedictione.

Trzećia/ iż ſługámi Páńſkimi ieſteſmy/ powinniſmy Páná vſtáwicznie oczekiwáć. Dla tego tenże Pſalmiſtá mowi. Expecta Dominum, & cuſtodi viam ejus. Pſal. 33.

A nákoniec/ oczekiwániem ieſt żywot náß/ iż nam Pan vſtáwicznie kazał być czuynymi: Czećia áby nas złodźiey piekielny nie okrádł/ z łáſki Bożey y dobrych vczynkow/ podkopawßy ſie ſubtelnie perſwázyámi ſwoimi podśćiáne wiáry náßey. Czećia żebyſmy nie poſneli ſnem leniſtwá do ſłużby Bożey/ y ſnem niedbáſtwá do czynienia dobrych vczynkow. Przeto ż nápomina nas w dźiśieyßey Ewángeliey/ mowiąc Eſtote parati, quia qua hora non putatis Filius hominis veniet.

Náwiecznąhańbę Czártowi przeklętemuPanBog zgliny człowieká vlepiwßy chce mieć ná tym mieyſcu z ktorego on wypadł przez złość ſwoię, niemáiąc żadney ſkłonnoſći w naturze ſwoiey do grzechu iáko ią ma człowiek w ſłomnoſći cieleſney.

Wtora Część,
Iáko mamy Páná oczekiwáć, y oſtátniey godźiny żywotá nálzego.

Nie trzebá ná to ſiłá piſmá/ y náuki z niego ßukáć/ iáko mamy Páná oczekiwáć/ kiedy nas przez śmierć do ſiebie powołáć raczy. A to záraz ná początku Ewángeliey dźiśieyßey náukę nam Zbáwićiel podał.

Sint lumbi veſtri præcincti; & lucernæ ardétes in manibus veſtris, & vos ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum, quando reuertatur à nuptijs.

Co mamy czynić oczekiwáiąc przyſćia P. Zbawićielá náſzego na ten świát.

Trzy rzeczy mamy czynić oczekiwáiąc oſtátniey odmiáney náſzey. Náprzod/ mamy mieć biodrá przepaſáne Potym/ mamy w ręku náſzych trzymáć pochodnie zápalone. A nákoniec/ mamy czuyno ſtać nie śpiąc/ áni drzymiąc ále oczekiwáiąc z ochotą/ rychłoli Pan náſz Zbáwićiel zwroći ſie z weſela po nas; ktorego to weſela záżywa ſam ná máieſtaćie ſwoim Boſkim śiedząc; gdźie y dla nas gotuie mieyſce/ áby nas dá Bog wiecznie bánkietował v ſtołu ſwoiego

Exodi 12.

4. Reg. 4.

Co oſtrony pierwſzego roſkazánia Páńſkiego/ ktorym nam każe być záwſze przepaſánymi y gotowymi iść w droge kiedy nam Pan roſkaże. Powiáda Piotr ś. Iż iáko w każdey rządney Rzeczypoſpolitey ináczſzy vbior máią Senatorowie/ ináczſzy Szláchtá/ á inaczſzy poſpolity człowiek/ Jáko náprzyklad było v Grękow/ v Rzymian/ v Kárthágeńczykow: á teraz v ſámych tylo Wenetow/ ktorzy ſą wzorem y wizerunkiem wſzytkich Rzeczypoſpolitych porządnych. Jnáczey chodzą Senatorowie/ to ieſt/ w Togách ſzkárłatnych/ ináczey Szláchtá/ to ieſt/ w Togách ſukiennych czarnych/ iáko ſie nie godźi chodźić áni cudzoziemcowi gdy tám do nich przyiedźie/ áni poſpolitemu człowiekowi/ ktory ma ten zwyczáyny ſwoy hábit włoſki/ iákiego y Niemcy/ y Francuzowie/ y inſze narody záchodnie záżywáią. Ták powiáda Piotr S. w Kośćiele Chryſtuſowym/ ináczey ſie ſtroią ludźie świątobliwi/ pobożni/ á ináczey miłośnicy tego świátá. Ludźie świątobliwi záwſze chodzą opaſawſzy ſie przykázániem Bożym/ y boiáźnią Boſką iáko w droge gotowi/ kiedy im Pan każe do ſiebie. A ludźie świátowi chodzą bez páſá/ roſpaſawſzy ſie ná wſzeláko ſwawolą.

1. Petr: 2.

Według rożnáſći ſtánow rożne máią mieć ſzaty ludźie ná ſobie.

Rożnicá między ludźmi dobrymi á ludźmi złośliwymi

Świątobliwych Prorok Abákuk zowie Populum accinctum, á ludźi świátowych Populum diſſolutum.

Abac: 4.

Jſráelczykom tedy/ gdy ich Moyżeſz wyprowádzał ná puſzcza/ y dał im práwo od ſámego Páná Bogá/ iáko ludowi wybránemu/ żeby byli rożni od inſzych narodow Pogáńſkich/ ná wſzelákie żądze ćieleſne roſpuſzczonym/ kazał báránká wielkonocnego pożywáć przepaſawſzy ſie/ Lumbos veſtros accingetis, ábyście záwſze gotowymi byli w drogę gdy wam Pan Bog roſkaże. Ták Ochozyaſz Krol poznał Heliaſzá Proroká/ iż ieſt ſługa Bożym/ że był zona pollicea accinctus renibus. Ták Ewángeliſtowie śś. o Janie ś. Krzćićielu nápiſáli/ iż zona pellicea circa lumbos eius erat. miał powiádáią páſ ná ſobie ſkorzány/ iáko ſtárzy Prorocy noſzywáli. Ták y Chryſtuſa Páná/ ktory tu ná ziemi pełnił wolą Bogá Oycá ſwoiego/ widźiał potym w niebie Jan ś. w obiáwieniu ſwoim/ á on był præcinctus ad mamillas zona aurea. Co y Dániel Prorok daleko przed nim widźiał w duchu/ y powiedźiał/ renes ei9 accincti auro obrizo. A potym Jzáiaſz/ mowiąc w te ſłowá. Et erit iuſtitia cingulum lumborum eius, & fideles cinctorium renum eius.

Matt: 3. Mar: 1.

Apoc: 1.

Dan: 10. pit: 10.

Iſaiæ 11.

Ludźie przeto ſprawiedliwi/ y boiący ſie Páná Bogá/ záwſze ſą przepaſánymi/ y ná ćiele/ y ná vmyśle; to ieſt/ máią czyſtość y ćieleſną/ y ſerdeczną/ náśláduiąc w tey mierze Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ aby byli gotowymi zá nim iść ná gody one niebieſkie gdy im każe iść zá ſobą. Semper mortificationem Ieſu Chriſti in corpore noſtro circumferentes, vt & vita Ieſu manifeſtetur in corporibus noſtris. Záwſze powiáda Páweł S. ludźie pobożni rozmyśláią męke Páná Zbáwićielá ſwoiego/ y iego przykłádem vmártwiáią żądze ſwoie/ áby wżyćiu ſwoim świątobliwym/ mogli wyrazić żywot iego. A że ſtárego Zákonu Oycowie tylko ćiáło ſwoie przepáſowáli/ á myśli ſwoich hámować/ nie mieli przykázánia żadnego; tedy poprawił te° Miſtrz náſz w Zákonie łáſki ſwoiey/ iáko náucza Anzelmus ś. że nie kazał nam páſem ſkorzanym przepáſywáć ſie/ ktoryby tylko ćiáło náſze vmártwiał. Ale páſem złotym/ tak ſzerokim/ ktoryby od bioder począwſzy/ áż do pierśi zaſtąpił. To ieſt/ miłośćią Páná Bogá/ y miłośćią bliźniego. Succincti lumbos mentis veſtræ, czego ludźie świątowi czynić niechcą.

1 Cor: 4.

Anſelm. Richard. in Apoc. cap: 1.

1. Petr: 1.

Dru-

Czemu Chryſtus P. kazał mieć nam w ręku pochodnie goráiące.

Druga cześć przykázánia Ewángeliey dźiśieyſſey ieſt. Abyſmy w ręku náſſych trzymáli pochodnie goráiące. A co dla tego/ iż nam przyidźie drogę odprawować wnocy/ in vmbra mortis, kędy nieprzyiaćiel duſzny śiłá śiedź y záſadzek ná nas nagotował. A toż nam trzeba teraz poki żyiemy nágotowáć ſobie pochodnie/ dobrych y pobożnych wczynkow/ ábyſmy ſobie nimi po śmierći świecili/ y záſli proſto do oney świátłośći niebieſkiey/ ktorey wſzytkim zmarłym życzymy/ mowiąc. Et lux perpetua luceat eis.

A te pochodnie trzebá mieć przed ſobą: nie zá ſobą bo w ciemnośćiach nic nie obaczymy, kiedy daleko będźie światło za plecámá.

Lecz śiłá podobno tákich znáyduie ſię miedzy námi/ co niechcemy ſámi nieść tych pochodni w ręku náſſych/ ále z pańſtwá ſobie poczynáiąc/ każemy ie komu inſſemu nieść przed ſobą. A że ſtokroć trafia ſię/ iż coſmy mieli mieć pochodnie przed ſobą/ tedy każemy ie nieść za ſobą/ dobre wczynki roſtrząsáiąc komu inſſemu zá ſię czynić teſtamentem zleciwſzy. A no nie zawſze nas vſłuchaią ſukceſſorowie: y częſtokroć odbiegaią woley náſſey exekutorowie. Przetoż Chrześćianie moi. Dum tempus habetis operamini bonum. Czynićie zá żywotá/ nie przez Exekutory. A czynićie tak/ coby to było z zbudowániem bliźnich náſſych. Aby te lucernæ były ardentes. Naprzod/ aby były z ochotą wczynione dobre poſtępki náſſe/ á potym nie na oſtátecznę/ y nie na chwałę ludzką/ ktorey ſię każdy pobożny człowiek wyſtrzegać powinien.

Czynność dobrego Chrześćiáninа nátym záwiſtá aby nie odkłádał pokuty y dobrych vczynkow ná dáłſzy czás, ále ie czynił zárázem kiedy ma czás

Trzećia y oſtátnia rzecz ieſt/ ábyſmy nie oſpale zbáwienię náſſe ſprawowáli/ ále czuli vſtáwicznie/ pilnuiąc kiedy Pan náſz do nas przyidźie. To ieſt/ żebyſmy nie odkłádali ná inſſy czás/ y pokuty/ y miłośiernych vczynkow/ ále záwſze byli gotowymi/ nie wiedząc dniá áni godźiny/ kiedy nas zawołáio. A to záwſze przed oczymá mieli co Pan Zbáwićiel powiedźieć raczył. Beati ſervi illi, quos cum venerit Dominus invenerit vigilantes.

Lecz nam to trzebá wiedźieć/ iż ſłudzy ſą dwoiácy v Páná Bogá/ á oboi zowią ſię Chrześćiánámi/ zowią ſię Katholikámi dobrymi; ále iednak oby záśámi ſą miedzy ſobą rożni. Jedni ſą wyerni ſłudzy/ y pilni ná przyećie páná ſwego/ vt cum venerit & pulſaverit confeſtim aperiant ei. Drudzy záś ſą/ co nie Páná pilnuią ále pieniędzy/ roſkoſzy ćieleſnych/ honorow wyſokich y grzechow rozmáitych. Tákowi ſą podobni cudzołożnicy/ ktora nie záraz otwiera mężowi ſwoiemu gdy we drzwi zákołáce/ ále pierwey ſzuka ſpoſobu y mieyſcá gdźieby cudzołożniká ſwego ſkryłá. Ták y ći krecą ſię pierwey kiedy ná nich śmierć nieſpodźiewáná przypádnie/ gdźieby pierwey pokryć grzechy ſwoie/ iáko odumrzeć pieniędzy/ máietności/ roſkoſzy świátowych: Alić w tym kłámká zapadnie/ áż on idźie bez ſpowiedźi/ bez żalu za grzechy/ bez Náświętſzego Sakramentu. A iáko Dawid ś mowi In operibus manuum ſuarum comprehenſus eſt peccator poimáia go przy licu/ iáko złodźieiá/ przy tego niezbożności/ y wſádzą do więźienia wieku ſtego/ vbi erit fletus & ſtridor dentium. Pſal: 9.

Sługi záśie dobrych/ ſprawiedliwych/ y oczekiwáiących przyśćia páná ſwoiego/ gdy zbáwićiel náſz do ſiebie záwoła. Præcinget ſe, & faciet eos diſcumbere, & tranſiens miniſtrabit illis. Naprzod ich poſádźi wkroł ſtwie ſwoim/ iáko Izáiáſz prorok powiedźiał. Sedebit populus meus in pulchritudine pacis. Potym będźie ich ſzeſtował v ſtołu ſwoiego/ iáko tenże Izáiáſz ś. mowi. Et faciet Dominus in monte hoc omnibus populis convivium pingvium, convivium vindemiæ, pingvium medullatorum, vindemiæ defecatæ. A nákoniec będźie im ſam ſłużył do ſtołu przepaſawſzy ſię ſuwálmio. Præcinget ſe, & tranſiens miniſtrabit illis. To ieſt/ wſzytkie ſmyſły ćiáłá náſſego/ y wſzytkie śiły duſze náſſey/ niewypowiedźiáno roſkoſzą niebieſką nápełni. Et reddet vnicuique iuxta opera ſua.

Iako ſług do brych czu ich Pan przyimie, gdy przyśdźie

Iſaiæ 32.

Iſaiæ 1.

Ioan: 12.

Dwoiácy ſą Katholicy: czuli, y oſpali, ktorych P. nie lubi. Aug: Medit: c. 32 int ſal: 99.

TRZECIA CZĘSC.

Iáko Káźimierz S. oczekiwał ná przyśćie Páńſkie.

Przeſta-

Czułość o koło zbáwienia swoiego Kázimierzá Krolewicá.

PRzestawny Krolewic polski Kázimierz S. wychowány bedoc z dźiećińſtwá z innemi brácia swoia w pilnym y oſtrożnym ćwiczeniu do pobożności y bołázni Bożey ſłuchał pilno Ewángeliey dźiśieyſzey/á wiedzac to dobrze/ iż nic człowiekowi tó pomocno nie ieſt/ by wſzytek świát miał/ á duſzeby swoie zágubił/ wzgárdźił tym świátem y rodzáiem swoim krolewſkim/á mowił do P. Bogá z Dawidem S. vſtáwnie Servus tuus ſum ego, ancillæ tuæ. Nie ieſtem ia práwi Pánie Boże moy ſynem Kázimierzá Jágiellowicá Krolá Polſkiego/ áni ſynem Elzbiety Auſtryáckiey Arcyxiężny/ corki Olbrachtá Cesárzá Rzymſkie°/ále ſynem niewolnice twoiey Pánie/ y ſługa niegodnym raczey pátrzac ná maieſtat twoy Boſki/ niżeby rzadźić ſceptrámi Krolestwá Węgierſkiego/ ktore mi ofiárowano. Jeſtem bowiem śmiertelny człowiek podobny wſzytkim/ z rodzáiu źiemſkiego vrodzony: tegożem ſtuśił powietrzaco y drudzy/ y tákże ná źiemie wyrzucony/ pierwſzy głos moy iáko v wſzytkich wypuśćiłem płáczác. Bo żaden z Krolow inákſzego rodzenia nie miał.

Pſal: 99.

Podłe rozumienie o ſobie Kázimierzá ś. y nie wyporie. dźiáłá po korze tego

Y dla tego poznawſzy swoie zupełno z innymi ludźmi nátuze wſzelkiey nedzy podległa/nic ſie z vrodzeniem swoim krolewſkim nie wynosił/nic o ſobie wyſoko nie trzymał; ále ſie rowno ze wſzytkimi vbogimi kładac/ w pokorze świetey vſtáwicznie ćwiczył. Vſtáwicznie ſtáráł ſie iákoby vbogim y potrzebnym mogł dáć iáki rátunek/ cześćia z doſtátecznkow swoich/ cześćia wnoſząc przyczyne ſwoią zá nimi do Oycá/ ábo Senatorow możnieyſzych.

Wzgárdá bogactw, y Krolestwá Węgierſkiego.

A iż nawiętſza mądrość ieſt/ znáć ſámego ſiebie/ y z prochem poniżona nátura w ſobie ludzka vpátrowáć; y ná co ſtworzona/ y do iákiego końcá idźie rozmyślác. Dla tego vſtáwnie Pána Bogá o tákową mądrość prosił/ mowiac z Salomonem. Lepſza to niżeli Krolem być/ y ná wyſokiey ſtolicy ſiedźieć: bogactwá z nia zrownáne zá nic nieſtoia/ y drogie kámienie/ y wſzytkie ſrebrá/ złotá/ iáko piaſek y bioto przeciw niey Przetoż wezwánym bedac ná Krolestwo Węgierſkie/ we złoto y wſzykie doſtátki ná on czás bogáte/ opuśćił ie dobrowolnie; lubo o to znał nie łáſke Rodźicow swoich/ iż ſie tak pu ſillanimis pokazał. Ale on wolał być podłym y wzgárdzonym v świátá/ á mieć Krolestwo niebieſkie; niżeli o to Krolestwo doczesne ſtáráiac ſie/ rożlewáć dla ámbicyey swoiey/ tak wiele krwie Chrześćiáńſkiey: á potym vtráćić Krolestwo niebieſkie.

Zákuchánie ſie w czyſtośći ćiele. ſney y ſerdecznej.

Dźiśieyſzey tedy náuki Zbáwićielowey ſłuchaiac/ przepaſáne biodrá swoie nośił/ vſtáwnie do Páná Bogá wołáiác. Confige timore tuo carnes meas, vt non peccem tibi: y vſtáwnie pod protekcya przeczyſtey Mátki Bożey vćiekáiac ſie oney ſłużył. Ktora mu rozieonała v Syná swoiego/iż y ná duſzy/ y ná ćiele nie zmázánym poſzedł ná on bánkiey niebieſki nigdy nieſkończony: y otrzymał zaſtke dźiedźictwá wiekuiſtego miedzy Duchami błogoſławionymi/ iáko nas w tym vpewnia Auguſtyn ś. mowiac. Virginalis integritas, & per piam continentiam, ab omni concubitu immunitas, Angelica portio eſt & in carne corruptibili in corruptionis perpetua meditatio. Kto ſie powiáda ná tym świećie w cáłości páńſtwá záchowuie/ czego mieć nie może/ ieno z oſobliwey łáſki ſobie z niebá dáney/ niechayże to wie/ iż ieśli w tym przedśięwźięciu swoim do końcá wytrwa/ tedy ta czyſtość záchowána/ niech ſobie ma zá znák y iákoby zá zádátek wiekuiſtey chwały niebieſkiey O czym táko dał ſentencyo swoie Jzáiaſz ś. Hæc dicit Dominus Eunuchis, qui cuſtodierint Sabbata mea, & elegerint quæ ego volui, & tenuerint fœdus meum, dabo eis in domo mea, & in muris meis locum, & nomen melius à filiis. & à filiabus, nomen ſempiternum dabo eis quod non peribit.

S. Auguſt: de S. virg: cap: 13.

Iſaiæ. 56.

Przytrudnieyſzym ieſt ſens piſmá tego/ y długiego wykłádu potrzebuie: ále ile do rzeczy náſzey ſłużyć może/ ták ſie krotce rozumie. Kiedy powiáda Jzáiaſz/ ći ludźie co dobrowolnie w czyſtośći żyć vmyślili/ w czym ſie P. Bog oſobliwie kocha/ beda záchowywáć przykázánie páńſkie/ y niwczym nie bodo wyſtępowáć przećiwko woley ie-

Ludźiom czyſtym P. Bog oſobliwe łáſke ſwoią. empfel pokázowáć. y ná tym świećie y po śmierći w niebie.

go

go świetey/ tedy powiáda tákich Pan Bog poſádźi ná mieyſcu pierwſzym w domu ſwoim niebieſkim/ ſupra montem Sion, iáko Jan ś. w obiáwieniu ſwoim powiáda. Y da im godność y názwiſko godnieyſſe/ nád inſſe ſługi ſwoie ſprawiedliwe/ & faciet illos diſcumbere & tranſiens miniſtrabit illis.

Káźimierz ś. oſobliwe miejſce ma miedzy Wyznawcámi świetymi.

A że Káźimierz ś. procz czyſtośći pánieńſtwá ſwoiego/ y inſzymi dobrymi vczynkámi świećił tey zacney koronie/ y iey obywátelom wſzytkim/ iáko pochodnia iáka iáśnie goráiąca. Y vſtáwnie oczekiwáiąc przyśćia Páńſkiego/ wednie y wnocy czás ná modlitwie y bogomyślności vſtáwney trawił. Dla tego mu też Pan Bog dał in domo ſua & in muris ſuis locum, to ieſt/ y w woiniacym Kośćiele mieyſce miedzy Wyznawcámi świetymi oſobliwe: y w Kośćiele tryumfuiącym/ kędy omnes muri eius & plateæ ſunt ex auro puriſſimo, odpoczynek wiekuiſty/ y koronę pánieńſką. Ábowiem ieſt dives in omnes, qui invocant illum.

Rom: 10. *Ieſt w Kośćiele woiuiącym ſtáwny cudámi roſlicznymi y świątobliwością ſwoią.*

Dał mu ná koniec & nomen melius że zoſtał Krolem w niebie/ nie Krolem w Węgrzech/ Nomen ſempiternum, że wiecznym będźie dźiedźicem chwały niebieſkiey miedzy ſynámi Bożymi. Nomen quod non peribit, że poki Bog Bogiem/ y tu w Kośćiele pámiątká iego nie záginie/ y w niebie nagrodá iego nie vſtánie; gdy wiecznymi czásy/ będźie ſtał przy Báránku niepokálánym/ miedzy ona tłuſzczą nieprzeliczoną/ ktorzy vſtáwnie pilnuią máieſtatu ie°/ gdźie ſie kolwiek obrocí. Habentes nomen eius, & nomen Patris eius, ſcriptum in frontibus ſuis. Apoc: 14.

A przetoż Chrześćiánie moi/ quia qua hora non putatis Filius hominis veniet bądźmyż záwſze gotowymi ná przyśćie Páńſkie/ á przykładem tego Krolewicá ś. we dnie y w nocy czuymy/ áby nas przeſypiáiących ſie w grzechách/ kotrowie piekielni nie zábili w południe/ to ieſt/ w puł wieku náſſego/ iáko Jboſetha. Żeby nas dźień śmierći/ nie zdybał iáko złodźiey roſćiągáiących ſie/ iáko w poſćieli iákiey/ w niepráwoſćiách náſſych. Dla tegoż vigilate, quia neſcitis horam. A pan Zbáwićiel náſz/ qui dives eſt in miſericordia, wyſłucha płáczu y wołánia náſſego/ y weźmie nas z ſobą ná one gody wiekuiſte/ ktore zgotował dla wybránych ſług ſwoich: y kędy ſam żyie z Oycem/ y Duchem świętym bez początku y końcá/ ná wieki wiekow/ Amen. 2. Reg. 3.

Ná dźień Iozephá Swiętego,

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź: 1.

W Dy byłá poſſlubiona Mátká Jezuſowa Márya Jozephowi: pierwey niżeli ſie ześli/ náleźiona ieſt máiąc w żywocie z Duchá S. Jozef záś Máż iey/ gdy był ſprawiedliwym y niechćiał iey oſławiáć: chćiał po cichu opuśćić ią. A gdy to myślił/ oto Anyoł Páński ukazał mu ſie we śnie/ mowiąc. Jozefie Synu Dawidow/ nie boy ſie wźiąć Márycy małżonki twoiey. Co bowiem w niey národźiło ſie/ z Duchá świętego ieſt. Porodźi tedy Synáſ/ á názowieſz imię iego Jezus. On ábowiem zbáwi lud ſwoy od grzechow ich.

KAZANIE PIERWSZE

O zacnośći Iozefá Swiętego.

Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph.
Matth: 1.

DOzumiem/ iż łáſkom wáſzym świádoma ieſt Hiſtorya/ Słuchácze w Pánu Bogu namilſzy/ iáko Pánná Naświetßá ieſt poślubiona Joſefowi S. co wſpomina dźiśieyßa Ewángelia mowiąc krotkimi ſłowy. Cũ eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph. Leż ßczerey to opiſuiąc Germanus Arcybiſkup Konſtáncynopolitańſki/ ś. Epiphánius/ ś. Damáſcenus/ y inßy powiádáia. Iż Naświetßa pánná mießkáiąc przy Kośćiele Sálomonowym z dźiećińſtwá ſwoiego/ poßlubiłá byłá czyſtość Pánu Bogu/ czego przed nią żadna białogłowá nie czynitá; bo zá nieſzczęśliwe były rozumiáne wßyſtkie białogłowy tákie/ ktoreby nie ßły zá máż/ według roſkazánia Zakonu Moyżeßowego. Pierwßa to byłá Pánná Márya/ ktora z porády Duchá ś. czyſtość ſwoię poßlubiłá Pánu Bogu.

Pánná Márya pierwßa ná świecie z białych głow byłá, ktora poślubiłá czyſtość páńſtwa P. Bogu.

Leż gdy doroſłá/ y byłá iuż w roku pietnaſtym/ od ktorego iuż ſię iey nie godźiło dáley tám mießkáć/ według ordynácyey Moyżeßowey/ ále iuż trzebá było iść zá máż. Kápłani ktorzy záwiádowáli pánienkámi támtymu/ czynili rádę za kogo by ią wydáć: y według zwyczáiu ſtárodawnego/ rzucili loſy zá kogoby miáłá iść. Ale że los padł za dyrektorya páńſkiego ná Jozefá ś. Mamy to rozumieć/ iż Jozef ś. musiał być wielkiey doſkonáłości/ wielkiey świątobliwości/ kiedy mu ſię doſtáło być Oblubieńcem Nayświętßey Pánny/ Krolowey nieba y ziemie; doſtáło mu ſię być Oycem mniemánym Chryſtuſá Jezuſá/ Krolá nieba y ziemie.

Iozef S. ktory z dźieciństwá ſwoiego poſłubił czyſtość ſwoię Panu Bogu, w ároſći doyrzałey za ſtał Oblubieńcem, przez los, Naświetßey Pánny Máryey.

A doſtáło mu ſię być oblubieńcem przez táki los. Zebráli ſię wßyſcy Kápłani z pokolenia Judá/ ná ktorych ná ten czás przypadał ordo/ rozſyłáć pánienki z támtego klaſztoru/ przy Kośćiele Sálomonowym poſtánowionego/ áby ſię wracáły do rodźicow ſwoich/ y żeby od nich były wydawáne zá máż. Agdy Naświetßa Pánná odeyść nie chćiáłá/ powiádáiąc im rzecz nigdy nie ſłychánó/ iż vczynilá ßlub/ pánieńſtwo ſwoie záchowáć w cále Pánu Bogu/ Kápłani/ vczynili modlitwę/ rádząc ſię Páná Bogá/ coby mieli czynić/ y iáko ſobie poſtąpić w tákim trefunku.

A w tym vſłyßeli ná modlitwie głos wychodzący ex Propitiatorio áby wßyſcy/ coby ich ieno było z tego pokolenia Judá/ ſpoſobnych do ożenienia/ przyniesli w ręku ſwoich według proroctwá Jzáiaſowego laſkę do Kośćiołá páńſkiego A czyia by laſká położona w Propitiatoriũ zákwitnełá/ iáko Áronowa/ ten miał poiąć zá Oblubienicę Naświetßą Pannę.

A los ten padł nánie, go z wyroku ſamego P. Bogá, ktory z ołtárzá ſwoiego ſpoſob obieránia Oblubieńcá Pánnie Máryey, ſłudnego Kápłanom ſwoim opowiedział.

Vczynili ták wßyſcy: á laſká Jozefá ś. ktora on był ſkrył/ y nie oddał Kápłanom do Propitiatorium, prowádząc wiek ſwoy wßytek w czyſtośći/ gdy ſię názáiutrz wßyſcy zgromádźiwßy modlili/ zákwitnełá źielono/ á ná wierzchu iey vkazał ſię Duch ś. w oſobie golebice. Záczym wßyſcy krzyknęli z naywyższym Kápłanem/ iż on miał być Oblubieńcem Naświetßey Pánny Máryey/ ktory y oſtátek wieku ſwoiego chćiał przepędźić w czyſtości. I ták dano go zá Oblubieńcá Pánnie Máryey/ ktory ią wźiął zá Oblubienicę/ y był Mężem iey mniemánym/ żyiąc według ßlubu ſwoiego w czyſtości áż do śmierći.

Laſká Iozefá zakwitłá, y Duch ś. w niey w oſobie golebice vkazał ſię.

O kto-

O ktorego świątobliwości y zacności/ na dzisieyßym kazaniu láskom wáßym krotko powiem.

Aſpice in me & miſerere mei Domine ſecundùm iudicium diligẽtium nomen tuum.

O ktorowie świeći vważáiąc świątobliwość Jozefá S. śiłá bárzo o iego zacności powiádáią.

Pierwßa zacność Iozefá S.

Naprzod, iż był ze krwie Dawidowey/ bo ták o nim Lukaß ś. Ewángeliſtá mowi/ kiedy chćiał vćiec od Naświętßey Pánny záraz po zrękowinách/ widząc ią brzemienną z Duchá ś. ſzego on nie mogł rozumiem ſwym poiąć. Vkázał mu ſie w nocy Anyoł/ y rzekł. Ioſeph fili David noli timere, nie opuſczay tey Pánny/ ábowiem oná nie ludzkim/ ſpoſobem/ ále z Duchá ś. poczęłá y porodźi Zbáwićielá wßytkiego świátá.

A názwał go Archányoł ſynem Dawidowym/ dla tego/ mowi ś. Bernard/ iż go we wßytkim vpátrzył ſobie Pan Bog powolnym/ iáko drugiego Dawida Krolá. Quem Dominus invenit tanquam alterum David ſecũdùm cor ſuum.

Druga zacność Iozefá S.

Druga, iż Joſef S. cum eſſet vir iuſtus, ſámego páná Bogá rozſądzićm był obzánym/ zá Oblubieńcá y zá ſzrożá Naświętßey pánnie/ ktora czyſtośćią ſwoią przechodźiłá wßytkie Cherubiny y Seráphiny. Jáko mowi Ephrem S. honoratior Cherubim, dignior Seraphim, y ktoro lepiey milczeniem náßym wyſławiemy/ niżeli ſłowy náßymi ladáiákimi. Vt quia nec ſcribi poſſit, honoretur ſilentio. Ábowiem/ Excepto Deo ſolo eſt omnibus altior, nápiſał/ Andreas Cretenſis.

Serm: de dormit. Virg:

Trzećia zacność Iozefá S.

Trzećia godność Iozefá S. ieſt tá/ iż on imie dał p. Jezuſowi przy obrzezániu iego/ bo mu ták Anyoł powiedźiał. Vocabis nomen eius Ieſum. A wiećie ten zwyczay ná świećie/ że kiedy Monárchá iáki edykt ſwoy promulgnie/ ábo páktá z nieprzyiaćielem záwiera/ tedy tey plenipotencyey ſwoiey nie dáie ládáiomu/ ále iáko nayzacnieyßey oſobie w Kroleſtwie ſwoim. Bog Oćiec niebieſki/ chcący dáć imie to świećie/ Jmie zbáwienne Iezvs, Synowi ſwoiemu; nie kazał go promulgowáć Auguſtowi Ceſárzowi Rzymſkiemu/ bo był poganin: ani Herodowi Zydowi/ ktory ſam chćiał krolowáć w Zydowſkiey źiemi. Ani też kazał promulgowáć naywyżßemu Kápłánowi ſtárego Zakonu/ ktory go przyiąć zá Bogá niechćiał. Ale ſamemu Jozefowi S. ćieśli vbogieniu/ ktory cum eſſet vir iuſtus świątobliwośćią przechodźił wßytkie Kápłány/ Proroki/ y pátryárchy; zacnośćią wßytkie Krole/ y Xiążętá tego świátá/ cum eſſet filius David.

Ábowiem tych wßytkich Adam pierwßy Rodźic náß przechodźił luſtitia originali, á tylko źwierzętom nieniym imiona powkłádał/ á Jozef S. imie włożył temu. Qui numerat multitudinem ſtellarum, & omnibus eis nomina vocat. Psal: 146.

A imie włożył tákie/ o ktorym Oblubienicá iego powiedźiáłá. Oleum effuſum nomen tuum. W Zydowſkim miáſto tego ſłowká Oleum, ieſt ſłowo Turcę, ktore znáczy balſamum pretioſiſſimum. iż iáko bálſam leczy rány/ ták to imie zbáwienne/ kto ie noſi ná ſercu ſwoim/ leczy grzechy náße; Jáko bálſam præſervata putredine, ták to Jmie Iezvs, kto ie ma w vśćiech ſáwße/ záchowuie od śmierći wiekuiſtey. Cant: 1.

Czwarta zacność Iozefá S.

Czwarta godność Iozefá S. iż był nutritius Chriſti, iáko w dźiśieyßey Homiliey mowi Bernat ś. Quem cõſtituit Dominus ſuæ Matris ſolatium, ſuæ carnis nutritium. Był pociechą Mátki iego kochánej/ był karmićielem Człowieczeńſtwá iego.

Dwie tu rzeczy mowi Bernat S. pierwßa/ iż był pociechą Mátki iego A druga że był karmićielem y pánny Máryey/ y páná Jezuſá ſámego: ábowiem ćieśla bedąc/ z prace rąk ſwoich żywił oboie.

Przykład poſłuſeńſtwá białym głowom z Panny Máryey.

Naprzod tedy był pociechą pánny Naświętßey z tey miáry/ iż pierwßey Mátce náßey Ewie po przeſtępſtwie powiedźiáno było w Ráiu/ żeś zgrzeßyłá Sub viri poteſtate eris, & ipſe dominabitur tui. Naświętßa pánná/ że niemiáłá ná ſobie grzechu pierworodnego/ dla tego nie podlegáłá władzy y pánowániu mężowemu/

ále go tylko miáłá zá iednego pocießyćielá w frasunkách ſwoich; á byłá mu poſtußna z dobry woli ſwoiey/ dáiąc przykład wßytkim inßym białogłowō/ áby były poſtußne mężom ſwoim. Dźiwuie ſie iey cał wielkiey pokorze Kánclerz Páryſki/ y mowi. O miranda prorſus Ioſeph ſublimitas tua, ô dignitas incomparabilis, vt Mater Dei, Regina cæli, Domina mundi appellare te Dominum non indignum reputaric.

Gerſon. de Nativit: Virg:

Był też y piáſtunem Páná Chryſtuſowym y karmićielem iego; bo rękoma ſwoimi zárabiaiąc żywił/ y Mátkę iego y onego ſámego. A ieśliże on Symeon ſpráwiedliwy miał to ſobie zá naywiekßę ßcześćie/ iż mu ſie doſtáło tylko raz wźiąć ná ręce ſwoie Páná Jezuſá/ przy obrzezowániu/ y oglądać Zbáwićiełá/ ktorego widźiawßy/ iuż wiecey niechćiał na ten mizerny świát pátrzyć/ ále záwołał. Nunc dimittis ſervum tuum Domine in pace. Co rozumiećie/ Słuchácze moi/ iáko nie dáleko ßcześliwßy był Jozef S. ktory ták wiele rázy miał páná Jezuſá ná ręku ſwoich/ ták wiele rázy piáſtował go/ cáłował/ y rękoma ſwoimi karmił Tego z ktorego ręku wßytko ſtworzenie pokármu ſwego oczekiwa/ iáko Dawid ś. mowi/ & tu das eſcam illorum in tempore opportuno. y ktory powiedźiał przez tegoż Dawidá o ſobie/ iż wßytko cokolwiek ſie ná świećie do pokármu/ ták ludźiom/ iáko bydłetom rodźi/ to wßytko moie ieſt. Et pulchritudo agri mecum eſt. O ktorym nád to ießcze nápiſał w Ewángeliey ſwoiey Jan ś. Hic eſt Panis qui de cælo deſcendit. Kto tego chlebá pożywáć będźie; będźie żył ná wieki. Do ktorego vſtáwnie świát wßytek woła. Panem noſtrum quotidianum da nobis hodie. A to ten teraz vczynił Suæ carnis nutritium Jozefá S.

Pſal. 49

Szczelliwość Iozefa ś. iż tei wiele rázy miał P. Iezuſá nárękach ſwoich.

Cap: 6.

Piąta godność Iozefá S. iż był Oycem mniemánym Páná Jezuſowym. cum eſſet deſponſata, chćiał iey odbieżeć/ ále nápomniony od Anyołá/ iż miáłá świátá wßytkiego Zbáwićiełá porodźić/ mießkał przy Pánnie Naświetßey/ iáko małżonek prawdźiwy. O ktorym to małżeńſtwie iego Rupertus Abbás nápiſał. O coniugium verum & ſanctum; coniugium cæleſte, nō terrenum: vnus Spiritus & vna fides erat in eis, ſola illis carnalis copula defuit.

Piąta zagodność Iozefá S. iż był Oycem mniemánym Páná Jezuſowym.

Złote ſłowá ſą wßytkie/ małżeńſtwo było niebieſkie nie źiemſkie; świete/ prawdźiwe; ná ſámyni zezwoleniu/ nie ná złączeniu ſie ćieleſnym vfundowáne; ktore było złączenia ſie nátury Boſkiey z náturo ludzką widomym znákiem/ ktore było początkiem ſákrámentu małżeńſkiego w Kośćiele ś. Kátholickim poſtánowionego/ ktore było táiemnica złączenia ſie náßego Páná Boga w niebie z iſtnośćia Boſką vbi neque nubent neque nubentur.

Znákiem tego małżeńſtwá byli oni Cherubini w Kośćiele Sálomonowym ze złotá ßczyrego odlani/ mowi Arias Montánus/ z ktorych ieden miał twarz męſką/ á drugi białogłowſką; á obáy twarzámi obroconi byli ku świątnicy Páńſkiey/ verſis vultibus in Propiciatorium. Jozef ś. był czyſtości pánieńſkiey iáko Anyoł iáki/ á miał twarz męſką/ to ieſt/ był mężem Pánny Máryey Naświetßa Pánná przechodźiłá czyſtośćio wßytkie Cherubiny y Seráphiny/ á miáłá twarz białogłowſką/ to ieſt/ byłá Mátka Syná ſwoiego iednorodzonego pánieńſtwá nieſtráćiwßy. A mieli twarzy ſwoie obrocone ku Propiciatorium, to ieſt/ wolą iednoſtáyną y miłość zobopolną obrocone ku dźiećiątku Pánu Jezuſowi/ ktory ieſt Propiciatio omnium peccatorum.

Małżeńſtwo Iozefá ś. z Naświetßą Pánną znáczyło złączenie ſie natury Boſkiey z ludzką: znáczyło ſákrament małżeńſki, znáczyło złączenie ſie dá Pan Bog náße z Chryſtuſem z ludźmi.

in Caput Exod: 25.

A że w Kośćiele Sálomonowym było velum ad ſancta ſanctorum vrobione/ Ex hyacintho, purpura, cocobis tincto, byſſoq; retorcto, opere plumario, & pulchra varietate contextum. przyidzie ſie tu troche zábáwić nád káżdym ſłowkiem/ vważáiąc táiemnice tego velum ták miſternie zrobionego.

Welum tedy to znáczyło małżeńſtwo cæleſte & non terrenum Naświetßey Pánny z Jozefem S. Bogdy chćiał Chryſtus Jezus odprawić związek náturę ſwoiey Boſkiey z náturą náßą ludzką/ w żywoćie niepokalánym Naświetßey Pánny/ chćiał iáko świádczą Doktorowie śś. Ignatius, Baſilius, Hieronymus, Origenes,

Co znáczyłá zaſłoná ołtarza w Kośćiele Salomonowym.

Ambro-

Ambrosius y inßy/ chćiał mowić/ pokryć to przed Szátanem/ áby niewiedźiał/ iż śie Zbáwićiel vrodźił świátu/ y ták to przez Duchá S. sporządźił/ iż y Jozef S. był miłośnikiem czystośći/ y Pánná Márya pierwßa czystość z białychgłow Pánu Bogu poßlubiłá/ á przećie oboie żyli z sobą w małżeństwie/ według Zakonu Moyzeßowego; y był záwße od ludźi mniemánym synem Jozefowym Pan Jezus. Nonne fabri Filius iste est mowili Żydźi/ kiedy im o Bostwie swoim co Pan Jezus powiádał.

Co znáczy to welum w Kośćiele Sálomonowym; y z czego zrobione było.

Tá tedy zasłoná kośćielna/ kośćioła nowo zbudowánego przez Chrystusá figurá/ była zrobiona naprzod z Hyácynthu/ ktory iest fárby niebieskiey/ ktora znáczyłá czystość w małżeństwie Jozefá S. Bo tá cnotá ták wielka nie iest ziemska/ ale z niebá/ náuczona/ y w sámym niebie tylko zachowána.

Hyácynthowa fárbá znáczyłá czystość.

Była ießcze tá zasłoná robiona z purpury/ & coco bis tincto, á purpurá iest to rzecz Krolewska; znáczy tedy/ iż małżenstwo Jozefá S. y Pánny Máryey/ było Krolem y początkiem sákrámentu małżeńskiego w Kośćiele Bożym. Bo coniugium iest/ iákoby społ ćiągnienie iárzmá iednego; y ták w małżeństwie powinni wzáiem ponośić ćiężary swoie małżonkowie. Naświetßa Pánná/ ktora dla świątobliwośći swoiey/ nie podpadáłá żadnemu iárzmu y ćiężarowi/ tylko zobopolna wola przykłádáłá śie do małżeństwá Jozefowego/ ktory z dźiećiństwá swoiego táśke od Páná Bogá wysoko opátrzony/ erat vir iustus. A cocus, iest to po náßemu Czerwiec/ ktorego iágodek ábo ziarnek vżywáio do robienia Szkárłatow/ y Kármázynow; y to iest naylepße ßugno/ ktore iest bis tinctum, to iest/ że pierwey wełne wymywßy vfárbuią/ potym sukno vtkawßy z niey/ znowu do teyże fárby włożą. Tá tedy zasłoná/ ábo małżeństwo Jozefá S. było dwákroć fárbowáne/ to iest/ Naświetßa Pánná naprzod była ozdobiona wßytkimi łáskámi niebieskimi/ przy poczęciu swoim: potym Jozef ś. lubo non tanta plenitudine gratiarum iáko Pánná Naświetßa/ wielkimi iednák przy porodzeniu swoim świątobliwośćiámi/ y łaskámi był od Páná Bogá obdárzony. A potym miłośćia małżeńska byli drugi raz ozdobieni oboie/ to iest/ cocobis tincto.

Kármázyn, znáczyłá miłość.

Była też tá zasłoná robiona ex byssо retorcto, to iest/ ze lnu wybornego/ z nici kreconych. Abowiem nie dosyć vprzaść po prostu/ ále trzebá ießcze kręćić náprzodßy. To iest/ nie dosyć wierzyć Chrześćiáninowi/ zostawßy białym ná krzćie/ iáko płotno napiękniejße; ále trzebá żeby nici w tym płotnie były krecone/ to iest/ przeplatáne miłośćią ku Pánu Bogu. Fides enim nostra est, mowi Páwel ś. quæ ex dilectione operatur. Naświetßey Pánny małżeństwo z Jozefem ś. było zrobione z byssu kreconego/ iáko ßnury y háftarzow do háftowania ßáty/ z miłośći przećiwko synowi swoiemu/ y z miłośći przećiwko zbáwieniu ludzkiemu: dla czego wßytkie prace/ ták w Zydostwie/ iáko y w Egyptćie z ochotą ponośili/ z pilnośćią odpráwowali/ y iáko Cherubinowie iácy/ miłośćią goreiąc pánu Jezusowi vsługowali/

A biała fárbá znáczyłá wiárę y vstugowánie ochotne.

Págwinus stáry Doktor/ powiáda/ iż w iezyku Zydowskim Cherubim, znáczy plurali numero multi, Magni vel Magistri. Małżonkowie ći Jozef ś. y pánná Márya/ byli multi numero, ále iedno zgodą miłośćią y wolą. Byli wielcy świątobliwośćią y czystośćią/ iż żaden im nie zrownał/ áni wstárym/ áni w nowym Zakonie/ á osobliwie Pánnie Naświetßey/ ktora iest Regina Sanctorum omnium. Byli też y Mistrzámi; bo wßyscy Medrcy wßyscy pobożni/ przykład świątobliwośći brali y biorą do tad z żywotá Naświetßey pánny/ y z małżeństwá Jozefá ś. ktore było Coniugium cæleste, non terrenum.

Pánná Naświetßa z Oblubieńcem swoim Iozefem S. była wzorem wßytkim małżonkom.

Dokłáda tám ießcze pismo ś. iż támtá zasłoná w Kośćiele Sálomonowym/ była robiona opere plumario, to iest/ ná kßtałt owych obrázow Indyiskich z pior ptaßych robionych. A tá zasłoná małżeństwo Jozefá S. nie z pior Indyiskich była vrobiona/ ále z cnot Anyelskiey czystośći/ z doskonáłośći Archányelskiey/ z miłośći Cherubinow/ z zacnośći Seráphinow; Ábo

też opere plumario. Jáko kiedy haftuia ſpáte iáka/ ábo obraz/ ná ktorym że niciámi nie mogą dobrze twar żywy rażić y muſkułow/ tedy przydaią piorkiem fárby. Ták nie mogąc piorem ſwoim tey zaſłony Doktorowie ś. małżeńſtwa Jozefa ś. opiſáć/ oſtátek to polecili Duchowi ś. ktory władał piorem ich/ y lepiey to wyrażił rzecz ſámo/ niżeli ludźie pomyślić o tym mogą.

przydáie ná oſtátek piſmo ś. iż tá zaſłoná była robiona roźliczna robota/ pulchra varietate contextum. W Jozefie ś. y pánnie Máryey były rozmáite cnoty/ rozmáita robotá Duchá ś. ktory ięzyki ludzkie wychwalić podźiś dźień nie mogą/ bo to było Coniugium cæleſte, non terrenum.

Oſt. toia zacność była Iozefá ś. iż mu Pan Jezus był poſłuſżny: ták bowiem Ewangelia mowi/ że kiedy go zgubili byli Rodźicy iego w Jezuzalem/ tedy go áż trzećiego dniá naleźli/ gdźie tám mowi Pánná Márya do niego Fili quid feciſti nobis ſic? ecce Pater tuus & ego dolentes quærebamus te. A Chryſtus Pan odpowiedźiawſży im. Neſciebatis quod in his, quæ patris mei ſunt oportet me eſſe. Oprocz woley Oyca mojego niebieſkiego we wſżyſtkim wam bede poſłuſżny: Od tego cżáſu erat ſubditus illis.

Szoſta y oſtatnia zacność Iozefá S.

Lucz. 1.

Jeśliże rzecz była wielka/ że ná ſłowo Jozuego ſłońce ſtánęło/ iażo piſmo ś. mowi, Dreciit ſol obediente Deo, voci vnius hominis, dáleko więkſża rzecz ieſt/ że Chryſtus Pan ná krotkſża rzecz ſkinienie/ zaſtępy Anyołow niebieſkich ſo poſłuſżne/ ſam podlegał robieſtkich ſo poſłuſżne/ ſam podlegał roſkázániu Jozefowemu. Qui facitis voluntatem eius, ad audiendam vocem ſermonum eius, mowi Dawid ś. á on ſam erat ſubditus illis. Iſaiæ 10.

Szczeſliwy tedy Jozef S. y nád der ſzczeſliwy/ iż go Pan Bog chciał mieć ſługa ſobie powolnym/ iako drugiego Dawidá przodká iego. Szczeſliwym że y ſam niepokalany żywot záchował/ y był ſtrożem niepokaláney Matki Bożey. Szczeſliwy y z tad/ iż przezen zbáwienne Jmie Jezus/ Chryſtuſowi Panu było włożone/ ktorego on ſwymi rękomá karmił/ ſwo praca żywił/ ſwym ſtárániem wychował; był Oycem iego mniemánym; y miał go nákoniec ſobie poſłuſżnego we wſżyſtkim/ ktoremu we wſżyſtkim władza ná niebie y ná ziemi przyznawamy mowiąc. Fiat voluntas tua ſicut in cælo ita & in terra.

Ták zá iego ſzczeſliwa przyczyna/ day Boże ábyſmy y tu ná świećie láſke Páńſką ználi/ y po śmierći w niebie/ wieczny odpoczynek otrzymáli/ Amen.

KAZANIE WTORE,

o Vrzędách ktore ná ſobie ponoſił Iozef S. á przy tym, o vbłogoſłáwieniu iego od Páná Bogá.

Ioſeph fili David, noli timere accipere Mariam coniugem tuam. *Matth: 1.*

Ná wyſokie vrzędy ludźi wielkich obie-

JAżeby y Krolowie świátá tego/ Sługacze w Pánu Bogu mili/ tym więkſże vrzędy w páńſtwách ſwoich rozdáią/ tym też zacnieyſżych oſob miedzy poddánemi ſwoimi/ ná tákowa godność ſzukáią. Jáko náprzykład ná Kánclerſtwo/ ná Podkomorſtwo/ ná

Márſ-

rzáią dla tymu mogli ſprawdz.

Isaiæ 10.

Máłá vrzad poſił ná ſobie Iozef ſwiſty.

Márſzałkoſtwo/ y ná Inſpektorſtwo ſynow ſwoich/ ktorych po ſobie máia dźiedźicámi/ták wielu máiętnośći/ták wielu prowincyi/ y ták wielu Krolestw zoſtáwić.

A że Jozef ś. wßytkie te vrzędy ná ſobie ponoſił/ będąc przed wieki ná to od páná Bogá náznáczony: á co wiekſza/ że nie tylko był pedágogiem páná Chryſtuſowym/ podkomorzym/Márſzałkiem/ y Kánclerzem/ ále ießcze y Oycem mniemánym y Oblubiencem Naświetßey pánny/ dla tegoż iego zacność ták wyſoką być rozumiemy/ że iey żaden ludzki ięzyk wyſławić nie może: chybá zá dárem tego ſámego/ v ktorego te vrzędy ponoſił/ á zá przyczyną Naświetßey Pánny Oblubienice iego. Do ktorey weſrchnawßy nabożnie/ mowmy Aue Maria.

Na wyſokie vrzędniki przy dworze trzeb wßyſcy ießce kiwią.

W Dworách tego świátá/ im kto bliżßy ieſt boku Páńſkiego/ Chrześćianie moi/ tym też ieſt wiekſzego poßánowánia v ludźi. Ná przykład/ że Kánclerz ieſt Os Regis, dlá tego mu ſie wßytko Krolestwo kłánia. Że podkomorzy ieſt omnium ſecretorú participeps, dla tego mu dwor wßytek defernie/ y pochlebia. Że Márſzałek wßytkim dworem rządźi/ y ma wolny przyſtęp do Krolá/dla tego wßyſcy go prowadzą/ wßyſcy mu cołembią/ wßyſcy ſie ſądow iego obawiáią. A że do ćwiczenia Synà Krolewſkiego obieráią zawßże Ochmiſtrzá człowieka mądrego/ ſtáteczńego/ áby go ná początche wßytkiego Krolestwá wychował/ dla tego go też wßyſcy pánowie wßyſcy dworſcy wenerują/ z iego inſtytucyey młodym Pánu wielkie nádźieie ſobie obiecuiąc.

Jozef záś ś. ktorego dźiśia vroczyſtość obchodźimy/ nie źiemſkiego iákiego Monárchy był Vrzędnikiem/ y nie wźiemſkim Krolestwie; ále ſámego Bogá był Márſzałkiem/ ad excelſa & cæleſtia munia electus, ktorego przed wieki Troycá Przenaświetßa conſtituit ſuper familiam ſuam, áby był wiernym ſługą y rządcą zbáwienia náßego.; áby był ſtrożem táiemnic Wćielenia Synà Bożego: áby był v-ſtámi y Kánclerzem Bogá we żłobie położonego: áby był Pædágogiem y piáſtunem Principis gloriæ.

Przetoż/ ieśli ſie Moyzeßowi twarz iáko ogień świećiłá/ że tylko ná krotki czás z Pánem Bogiem rozmawiał; co rozumieć ie Chrześćiánie moi/ iáko nie potęto świećił ſie wewnątrz iáſnośćią Jozefá ś. ktory przez trzydźieśći lat z Chryſtuſem Pánem konwerſował/ dáiąc reſponſá Krolom onym/ ktorzy mu vpominki dawáli/ y wßytkim ludźiom prywatnym/ iáko Kánclerz: Záwiádniąc wßytkimi táiemnićámi Troyce przenaświetßey do zbáwienia náßego náznáczonymi/ iáko Podkomorzy: Rządząc vbogi domek y fámilią Naśw: Pánny/iáko Márſzałek: A wychowuiąc áż do lat doſkonáłych Chryſtuſá P. iáko Ochmiſtrz iego.

Jeśli dom Obededonow był nápełniony wßelkim błogoſławieńſtwẽ od páná Bogá/ że Arká ſtárego teſtámentu była wniesiona do domu iego. Cożż rozumieć mamy/ iákim błogoſławieńſtwem Jozef S. był nápełniony od páná Bogá/ ktory Arkę prawdźiwa Chryſtuſá Jezuſá w ſobie máiąca pánnę Naświetßą w domu ſwoim do śmierći chował?

Jeśliże Symeon ſtáry ná go źinęczke tylko wźiąwßy Dźieciątko páná Jezuſá ná ręce ſwoie w Kośćiele Sálomonowym/zaraz był nápełniony Duchem ś. y záśpiewał one pieśń pełną táiemnic Niebieſkich. Nunc dimittis ſervum tuum Domine. Ktoż może wypowiedźieć/ iákimi dárámi z nieba był nápełniony Jozef S ktory ták wiele lat miał konwerſácyą z Chryſtuſem Pánem/ ktorego ták wiele lat piáſtował/ y ſwymi rękámi kármił?

Jeśli Páweł ś. będąc porwány do trzeciego nieba/ arcana verba, quæ non licet homini loqui. Cożż Jozef S. nie miał wiedźieć táiemnic niebieſkich/ ktory ſámego nieba Stworcę miał v ſiebie w domu/ & myſterium abſconditum à ſæculis in Deo?

Jeśli Jan ś. Ewángeliſtá ná krotki czás ſchyliwßy ſie ná piersi páńſkie wyczerpnął niepoięte táiemnice niebieſkie/ ktore nam w obiáwieniu ſwoim opiſał. Cożż Jozef S. ták wiele rázy ná ręku ſwoich dźieciątko páná Jezuſá máiąc/ przy nim ták wiele lat ſypiáiąc/ vſtá iego przenaświetße ták wiele rázy cáłuiąc? będąc świádkiem wßytkich

Exodi.

Zacnoſć v-rzędu ozeſła ś. ſczeſliwoſć iego wiekßa nád inne kochane ſługi Páńſkie.

ſpraw

IV.

ſpraw iego/y bogomyślności Naświetßey pánny: Słuſznie tedy o nim mowić możemy z Dawidem ś. Prævenisti eum in benedictionibus dulcedinis, posuisti in capite eius coronam de lapide pretioso. Tákeś go Pánie Boże náß obdarzył ſłodkością błogoſłáwieńſtwá/iż nia w tey mierze vprzedźił wßytkich świętych nowego Zakonu/ y otrzymał koronę droższą nád wßytkie zaſługi świętych ſtárego Zakonu.

Psalm: 20

Bo lubo Páweł ś. powiáda/że Apoſtołowie śś. primitias spiritus wźieli/ iednák że dawcá dárow niebieſkich/ iáko Salomon powiáda. Spirituum ponderator est Dominus y Józefá ś. w tey mierze nie vprzedźił/ ále w przody mu dawßy błogoſłáwieńſtwo ſwoie Boſkie/ vczynił go rownym Apoſtołom śś. A co Piotrowi ś. dał władzą nád Kościołem swoim/ ktory iest Corpus Christi mysticum, to Jozefowi ś. był sam poſłußny/ poki żył Józef S.

Ad Rō: 8.

Proverbiorū 26.

Iábie błogoſłáwieńſtwo miał od P Bogá Iozef S.

Słußnie tedy błogoſłáwieńſtwo to/ ktore Moyżeß umieráiąc dał był Jozefowi rządcy Egyptu/ ſłuży Jozefowi ś. piáſtunowi Páná Chryſtuſowemu/ y ießcze dáleko zacnieyßym ſpoſobem/ iáko nowe° teſtámentu Pátryárße. Mowi tedy tám Moyżeß. De benedictione Domini terra eius de pomis cæli, & rore, atque abysso subiacente. De pomis fructuum solis, ac lunæ: de vertice antiquorum montium, de pomis collium æternorum, & de frugibus terræ, & de plenitudine eius. Benedictio illius, qui apparuit in rubo, veniat super caput Ioseph, & super verticem Nazaræi inter fratres suos.

Deut: 33.

V.

Piote błogoſłáwieńſtwo Jozefowe było de rore cæli, iż miał Synáá mniemánego Jezuſá Chryſtuſá z Duchá S. poczętego. Szoſte błogoſłáwieńſtwo de abysso subiacente, iż z rodzáiu Adámowego ćiáłá náſie wźiáć raczył/ ktory był de limo terræ formatus, sub terra in limbo detentus.

VI.

Oſtátnie błogoſłáwieńſtwo illius qui apparuit Moysi in rubo, venit super caput Ioseph, To ieſt/ Chryſtuſá Jezuſá błogoſłáwieńſtwo porkáło go/ ktory iáko w krzákú ogniſtym/ w żywośćie Mátki swoiey pałał miłośćią zbáwienia náßego/ y vkoronował ſtárość Jozefá S. vczyniwßy go Oblubieńcem Mátki swoiey. Factique sunt Nazaræi in capite ipsius, to ieſt/ wieńiec ſtánął zá tymi błogoſłáwieńſtwy ná głowie iego z cnot śś. vplećiony/ ták/ że go Ewángeliſtá ś. názwał człowiekiem ſprawiedliwym.

VII.

Ioseph autem cum esset iustus, to ieſt/ iż miał w ſobie doſkonále wßytkie cnoty/ ták morálne/ iáko y niebieſkie: zoſtał Oblubieńcem Naświetßey pánny/ á Oycem mniemánym páná Chryſtuſowym.

Matth. 1

Bo ieśliże mądrze czynią Krolowie/ y Xiążętá tego świátá/ kiedy ludźi zacnych y godnych obieráią/ ná Kánclerſtwo/ podkomorſtwo/ Márßałkoſtwo/ ábo podſkárbſtwo; dáleko

Psal: 84. II. III.

I. Siedmioráke tu błogoſłáwieńſtwo vpátruie Ruperius Abbás/ ktore wßytkie ſłużą Jozefowi S. Oblubieńcowi Naświetßey Pánny. Pierwße błogoſłáwieńſtwo ieſt De benedictione Domini terra eius. A przez te źiemie/ rozumie ſie być Oblubienicą Jozefá S. Naświetßa Pánná Márya. O ktorey Dawid powiedźiał Benedixisti Domine terram tuam. Troie záś błogoſłáwieńſtwo/ iábłek niebieſkich/ iábłek ſłonecznych/ y iábłek págorkow wiekuiſtych/ znáczy táiemni-

wie-

wiecey muſza vpátrować/ zá kogo maią wydáć corke ſwoie iedyną. iákiey zácnośći/ iákiey godnośći/ iákiey madrośći bedźie Oblubieniec iey. Mowi Mędrzec. Trade filiam tuam viro ſenſato, & grande opus feceris. Lubo ſie ná tym często ludźie omyláią. Lecz P. Bog náß ktory ieſt ſcrutator cordium, nie omyli ſie ná tym nigdy/ kiedy kogo ná iáką godność wyſadza. Et pro neceſſitate, dignitati muneris, ſufficientiã præſtat, obiera ſubiecta ſpoſobne ná tákowy vrzad/ iákowy chce wyſtáwić/ Omnia quæcunque voluit fecit.

Ecclesiaſtes capite 7.

Ullephonſus de S. Ioſepho.

Pſalm: 113

Exod: 7.

Ták niegdy Moyzeßá obrawßy z páſterzá zá wodzá ludu Izráelſkiego/ dał mu/ os & ſapientiam, y ták go wyniosł we wßytkiey godnośći/ żeby był Deus Pharaonis.

V.

Ták też Dawidá/ accepit de poſt fætantes y vczynił go Krolem nád ludem ſwoim. Fecitq; illi nomen grãde, iuxta nomen magnorum, qui sũt in terra.

1. Reg: 7.

VI.

Toż y o Apoſtolách Páwei ś. powiedźiał Idoneos nos fecit miniſtros noui teſtamenti.

1. ad Corint: 3.

Toż o ſobie powiedźiáłá y Naświetßa Pánná/ widzac ſiebie być obráno zá Mátke Bożą/ Fecit mihi magna qui potens eſt & ſanctum nomen eius.

VII.

Lucæ 1.

Jeśli tedy Adámowi vpátrzył P. Bog towárzyßá/ Ewe podobna mu w obyczáiách/ iáko Dawid S. mowi. Qui habitare facit vnius moris in domo. Słußnieyby dáleko było/ áby był Duch ś. Pánnie Naświetßey/ vpátrzył Oblubieńcá/ podobnego iey w świątobliwośći/ w bogomyślnośći/ y we wßytkich cnotách niebieſkich/ według oney powieśći Eccleſiáſteſowey. Mulieris bonæ, beatus vir; numerus enim annorum illorum duplex. Mulier fortis oblectat virum ſuum, & annos vitæ illius in pace implebit Pars bona, mulier: in parte bona timentium Deum; dabitur viro pro factis bonis. przetoż áni miedzy Anyołámi/ áni miedzy Apoſtołámi mogł ſie obráć ták godny/ ktoryby mogł być Oblubieńcem Naświetßey Pánny/ iákim był Jozef S. ktory y z domu Dawidowego idąc/ vrodźił ſie w Bethlem. Iáko Hieronim ś. świádczy/ zachował czyſtość pánieńſką w ſobie/ przez wßyteк ſwoy wiek. A iáko ś. Auguſtyn y Rupertus Abbas świádczą/ nigdy grzechem śmiertelnym nie zgrzeßył. A owßem niektorzy rozumieią/ że był w żywośćie máćierzyńſtwem/ iáko y Jan ś. poświecony/ áby będąc Oblubieńcem Pánny Naświetßey/ ták w czyſtości/ iáko też y w doſkonáłości łáſki niebieſkiey/ mógł mieć iákie podobieńſtwo do niey/ iáko nápiſano. Ego dilecto meo, & ad me conuerſio eius. To ieſt/ iáko w Kośćiele Salomonowym byli dwáy Cherubini ze złotá ßczytego vrobieni/ ktorzy wzáiem ná ſie pogląddáiąc pátrzyli ná Propitiatorium. Ták áby po wćieleniu Zbáwićiełá náßego/ rowney czyſtości/ rowney miłości iáko Cherubini ze złotá odlani/ pátrzyli ná Chryſtuſá Páná/ ktory ieſt Propitiatio pro peccatis noſtris, Jozef ś. y Pánná Márya.

Cant: 7.

Dobrze tedy powiedźiał Dawid ś. Secundùm nomen tuum, ita & laus tua. Jozef ś. według imienia ſwoiego/ znáczy w Zydowſkim iezyku przybywánie/ augmentum. według wyłkładu Oyca iego Jákubá/ ktory dáiąc mu błogoſławieńſtwo powiedźiał. Filius accreſcens Ioſeph, filius accreſcens, & decorus aſpectu.

Pſalm: 47

Gen: 49.

Jozef ś. pomnażáiąc ſie co dźień/ y w cnotách świętych/ y w dárách niebieſkich/ był decorus aſpectu przed máieſtatem Boſkim: y dla tego mu Anyoł Páński powiedźiał. Noli timere accipere Mariam cõiugem tuam. Nieboy ſie Jozefie/ bo ieśli ty idźieß z pokolenia Dawidowego/ Naświetßa Pánná tákże. Jeśli ty maß cnoty wielkie w ſobie y bogomyślność wyſoką/ dáleko báżiey nánczyß ſie tego od niey/ ktora ieſt gratia plena, ktora ieſt benedicta in mulieribus. A ktora przyczyna ſwoia ziedna, tobie dáleko wiekße łáſki v Syná ſwoiego.

Wyſokie cnoty y vrodzenie Iozefá Swiętego.

A my grzeßni pátrzac y ná zaſługi Jozefá S. y ná miłośierdźie Pánny Naświetßey/ ktore ma nád námi niegodnymi ſługámi ſwoimi/ proſmy ich obudwu/ Oblubieńcá y Oblubienice o przyczyne do naymilßego ich Syná/ Jezuſá Chryſtuſá Bogá náßego; áby zá ich przyczyna/ dał nam ná tym świe-

świecie łaſke ſwoie świętą/ przy ſkonániu mocną vfność w miłoſierdźiu ſwoim/ á po śmierći żywot wieczny/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

o Troiákim ſzczęściu Iozefá Swiętego.

Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph
Matth: 1.

Z kod ludzie mieniá ſzczeście y náczym ono zawiſło.

SZczáśćie káżdego człowiekà z błogoſławieństwa Bożego pochodźi Chrześćiánie w P. Bogu mili/ A błogoſławieństwo Bożę/ nie może iuż wiekſze być nád człowiekiem/ iáko kiedy ná tym świećie Boſkim oczom ſie podoba/ y wſzytkich ludźi; á po śmierći dla świątobliwośći ſwoiey/ będźie wpiſany w kśięgi żywotá: iáko pan Zbáwiciel Vczniom ſwoim powiedźieć raczył. Nolite gaudere in hoc quod Spiritus ſubijciuntur vobis, ſed in hoc gaudete quod nomina veſtra ſcripta ſunt in cælis.

Pięć Iozefow ſprawiedliwych w Piśmie ſ. náyduiemy.

Miedzy inſzymi tedy wybránymi ſługámi páńſkimi/ ktorych imiona ſą nápiſane w kśięgách żywotá/ náyduiemy też pięćiu Iozefow w Bibliey S. wſzytkich mianowánych tym przezwiſkiem Iuſtus, to ieſt/ Sprawiedliwy. A iuſtitia ieſt to powſzechna cnotá/ ktora w ſobie wſzytkie/ á wſzytkie inne cnoty świete zámyka/ ktorekolwiek ieno do zbáwienia náleżą.

I.

Tákimi cnotámi przy ozdobionego być czytamy naprzod Iozefá pátryárche ſtárego Zakonu/ ktory będąc w niewolá do Egyptu od bráćiey ſwoiey rodzoney zaprzedány/ oſobliwie czyſtośćią á mądrośćią wroſł/ iż bárzo/ że Gubernatorem był wſzytkiego Krolеſtwá onego/ ktory vrzad iáko ſprawiedliwie y rzadnie bárzo ſprawował/ nie może ſie go piſmo ś. wychwalić.

Geneſ. à c. 20. vſque ad finem libri.

II.

O drugim Iozefie człowieku ſprawiedliwym czytamy w Ewángeliey ś. ktory ſzedſzy do piłatá vprośił to v niego/ áby mogł zdiąć Ciáło Páná Zbáwiciełá nászego z krzyżá/ y pogrześć ie poczćiwie y z nabożeństwem. Vir bonus & iuſtus, mowi piſmo ś. o nim/ qui expectabat & ipſe regnum Dei, nec conſenſerat conſilio & actibus eorum.

Luc. 22.

III.

Trzećiego Iozefá wſpominá ia Dźieie Apoſtolſkie/ ktory dla wyſokich cnot ſwoich/ tákże był názwány Sprawiedliwym/ y z Máćiełem ś. był prezentowánym ná Apoſtolſtwo. Lecz gdy los padł ná Máćieiá ś. on był poſwiáconym ná Biſkupſtwo Eutheropolſkie/ w páleſtynie; gdźie przepowiadáiąc Ewángelią/ koronę męczeńſką poniosł dla Chryſtuſá.

Marty-rol: Rom. 20. Iuly.

IV.

Czwarty Iozef/ názwány Bárnábás/ w tychże Dźieiách Apoſtolſkich; y był potym towárzyſzem Páwłá S. w przepowiádániu Ewángeliey narodom Pogáńſkim. Ten pierwſzy był z Vczniow Páná Chryſtuſowych/ ktory máietność ſwoie przedawſzy/ pieniądze rzućił pod nogi Apoſtolſkie/ áby nimi ſáſowáli/ żywiąc vbogie według woli ſwoiey/ y rozumu od Páná Bogá ſobie dánego.

Act. 4.

Barnabas rozumiſz Filius conſolationis

V.

Piąty y oſtátni w piśmie ś. náyduie ſie Iozef S. Oblubieniec Pánny Naświętſzey/ á Oćiec mniemány páná Jezuſow/ ktorego świętо dźiś z vroczyſtośćią obchodźimy/ iż był Vir iuſtus, iáko Ewángeliſtá ś. powiáda. A przeto ſtuſznie to o nim rzec możemy/ co niegdy Kápłanowie Jerozolimſki/

o Mo-

Eccl: capit: 45.

o Moyzeßu ś. powiedźiał Dilectus Deo & hominibus, cuius memoria in benedictione eſt. Bo gdyby ſie był nie podobał cnotámi ſwoimi y świątobliwośćia Pánu Bogu/ tedyby ſie też był nie podobały ludźiom ſprawiedliwym pewnie/ ktorzy Pánu Bogu/ z ſercá ſámi ſłużąc/ nie rádźi konwerſuią z ludźmi ledáiákich obyczáiow. A záthym nie byłby był obrány od Káplánow Kośćiołá Sálomonowego zá Oblubieńcá Naświetßey Pánnie/ y zá Oycá mniemánego Pánu Jezuſowi/ iáko dźiśieyßa Ewángelia świádczy mowiąc. Cum eſſet deſponſata mater Ieſu Maria Ioſeph,

Ktorych ſłow wykładu trzymáiąc ſie/ troiákie ßcześćie w Jozefie S. vważáć bedźiemy. Pierwße/ iż był Oblubieńcem Naświetßey Pánny. Drugie/ iż był piáſtunem y Oycem mniemánym Páná Jezuſowym. A trzećie nákoniec/ iż ſie świątobliwośćia ſwoią y Pánu Bogu/ y ludźiom podobał.

A to zá przyczyna tegoż Jozefá ś. ktoremu Zbáwićiel náß/ bywiąc ná tym świećie/ rownie iáko y namilßey Mátce ſwoiey/ był poſłußny.

Pierwsza Część

Iáko ſzczęśliwym ieſt Iozef Swięty, iż był Oblubieńcem Naświętſzey Pánny Maryey.

Pſal. 64. *Iáko wielkie ßczećie Iozefá S. pokáże.*

Ieśli komu bárźiey te ſłowá Dawidá ś. ſłużyć mogą/ ktore on powiedźiał o człowieku obfituiącym w łáſce Bożey/ y ßcześliwośći nie odmienney w krolestwie niebieſkim. Beatus quem elegiſti & aſſumpſiſti, inhabitabit in atrijs tuis. Tedy oſobliwie to Jozefowi S. ſłużyć może/ ktory wiekßego iuż ßcześćia y błogoſławieńſtwá ná tym świećie mieć nie mogł/ iáko kiedy był wźięty zá Oycá mniemánego Pánu Jezuſowi/ ktorego świát wßytek Oycem ſwoim zowie/ y obrány był zá Oblubieńcá Mátce iego przenaświetßey/ ktora electa ex millibus: A ná koniec wźięty ieſt do onego páłácu niebieſkiego po śmierći/ gdźie bedźie przemießkiwał ná wieki/ w oney ßcześliwośći niewypowiedźiáney domu Bożego.

A że z tad miał wielkie ßcześćie Jozef S. iż był Oblubieńcem pánny Naświetßey/ łátwie to káżdy vważy/ gdy ſámego Duchá ś. Elogium o Pánnie Przeczyſtey w pieśniách Sálomonowych przeczyta/ gdźie ia Duch ś. Pulcherrimam mulierum napiękńieyßa nád wßytkie białegłowy tego świátá zowie. A iáko ná te ſłowá piſząc ś. Jerzy Arcybiſkup Nikomedyiſki powiedźiał. Pulcherrima pulchritudo omnium pulchritudinum. Nie może ſie tedy ślicznośćia ſwoią rownáć pánnie przebłogoſławioney/ Sará żoná Abrahámowa/ ktora Egipcyánie zá nayurodźiwßa być ſadźili. Nie może ſie rownáć Rebeká żoná Izáákowa/ ktora Krol Abimelech rozumiał bydź nagładßa pod ſłońcem świátá. Nie ma mieyſcá Judyth oná vrodźiwa/ ktorey pięknośći wßyſcy Aſſyryiczycy ſie dźiwowáli. Bo te ieno powierzchowna piękność ná ćiele ſwoim miáły/ á wewnątrz ná dußy nie mogły być pięknymi. Leç Pánná Przenaświetßa/ ták ná ćiele/ iáko y ná dußy niepokalána byłá/ iákiey ślicznośći/ y czyſtośći/ iuż żadna inna białagłowá ná świećie nie miáłá/ y nigdy mieć nie może. Bo o niey ſam niebieſki Oblubieniec tákt dał rozſądek/ że Tota pulchra es amica mea,& macula non eſt

Cap: 5.

D. Geor: apud Lippon: 2 Novembr.

Piękność Pánny Naświętßey/ niżkim niepo. rownána, dla wielkiey táſki ſobie dáney od Páná Bogá.

in te. A ták śliczney y niepokáláney Pánny/ być człowiekowi śmiertelnemu Oblubieńcem/ iest to ſzcześćie nie wypowiedźiáne. Bo iáko Pogáński Philozof mowi. Interdum ex re pulcherrima magnum gaudium capitur, á coż kiedy iest pulchritudo omnium pulchritudinum, iáka tám rádość muśi być ná ſercu tego człowieká/ ktory ná nie patrzy? A Joſef S. nie tylko widźiał Pánne Przenaświetſſą/ coby mu dość było do ſzczęśliwośći/ ále ieſzcze głową iey był/ y małżonkiem ſłubnym. Vir eſt caput mulieris mowi Páweł S. Ioſeph fuit vir Mariæ, & ita caput eius, quia caput mulieris vir, ſecundùm Apoſtolum, iáko tłumáczy to mieyſce wzony Kánclerz Páryſki.

Ser: l. 11. Epiſt: 76.

Ephes. 5.

Gerſ ſer: de Nativ: Mariæ V.

Czytamy w piśmie S. iż potym gdy Job S. po náwiedzeniu Páńſkim znowu do pierwſzey ſzczęśliwośći przyſzedł/ tedy miedzy inſzymi łaſkámi ſwoimi/ dał mu też był Pan Bog trzy corki ták vrodźiwe/ iż ná on czas w świećie nie miáły ſobie rowney. Non ſunt inventæ mulieres ſpecioſæ, ſicut filiæ Iob in vniverſa terra. Ná coż mu był dał Pan Bog ták śliczne corki/ poniewáż mu nic było po nich/ bo ſie z żadną z nich żenić nie mogł? Odpowiáda Olimpiodorus piſząc ná to mieyſce/ y mowi ták; iż wſzelka piękność czyni rádość nietáką ná ſercu/ gdy ná nie człowiek pátrzy: tedy też pan Bog dał był trzy corki śliczne bárzo Jobowi S. áby ná nie pátrząc/ zápomniał onego vtrapienia ſwoiego/ ktorym go był Pan Bog nawiedźił/ probuiąc go ieśli mu ſtátecznie będźie ſłużył: á żeby ſie ćieſzył ná ſercu ſwoim/ iż co mu był pan Bog pobrał dźiatki/ nie ták vrodźiwey y obyczáyne pierwſze/ ktore był dom záwáliwſzy ſie pobił/ tedy mu nagradzáiąc te ſzkody/ dał dáleko mędrſze y piękniejſze corki potym. Vt earum aſpectu omnis ſuperioris erumnæ recordatio funditus interiret. Ták też y Jozefowi S. lubo czyſtość poſłubił był z dźiećińſtwá ſwoiego Pánu Bogu/ y niepotrzebował małżeńſtwá w ſędźiwym wieku ſwoim/ dał mu był iednák Pan Bog Oblubieńce niepokaláną Náświętſzą Pánne Márya/ przyozdobioną wſzytkimi cnotámi świętymi/ y wſzytkimi dárami Duchá S. ták/ że nád nie nie było ná świećie y nie będźie śliczniejſza/ y względem ćiáłá/ y względem duſze/ áby na nie patrząc/ był też y ſam oświecony łaſkámi niebieſkimi/ ták ná ćiele iáko y ná duſzy; ktory żyiąc tu w boiáźni Bożey ná świećie/ śiłá był mizeryey rożmáitey y vbóſtwá zażył/ idąc z domu krolewſkiego/ y ze krwie Krola Dawidá

Iob: 42.

Olimpi ſuper Iob: c 42.

Co to iest rownoſć małżeńſka.

Seneká powiedźiał/ że Amicorum omnia ſunt communia. A nád Oblubienicá y Oblubienice/ kto może mieć wiekſzą miłość/ y práwo wzáiemne do tych rzeczy ktore máią lubo w máietnośćiach/ lubo w ſławie dobrey ſpolne. O miłości nierozerwáney y zobopolney miedzy małżonkámi powiedźiało pismo ś. Relinquet homo patrem ſuum & matrem ſuam, & adhærebit vxori ſuæ: & erunt duo in carne vna. O rowney záśie należytośći do ſławy dobrey/ y do dobrego mienia/ práwá ták świeteckie iáko y duchowne/ máią rożne konſtytucye ſwoie wzaiemnego vżywánia rzeczy pozwaláiące. Co Bernardynus S. o małżeńſtwie Jozefá ś. z Naświętſzą Pánną Márya piſząc ták mowi. Cum omnia quæ ſunt vxoris, ſint viri, credo quod Beatiſſima Virgo, totum theſaurum cordis ſui, quem Ioſeph recipere poterat, ei libentiſſimè exhibebat. Záczym gdy o ſobie powiedźiáłá/ że Beatam me dicent omnes generationes, tedy też tego błogoſławieńſtwá wzięłá wzeſtnikiem y Jozefá S. iáko Oblubieńcá ſwoiego/ iáko Sálomon powiedźiał. Mulieris bonæ, beatus vir.

Geneſ. 2.

D. Bern: de S Ioſepho arun. cap. 1.

Lucæ 1.

Eccl: 26.

A że to Maria, z Zydowſkiego ſie rozumie Illuminatrix, iákoby oświecáiąca/ dla tego zacny ieden Doktor/ piſząc ná te ſłowá/ ktore Anyoł mowi do Jozefá S. Noli timere accipere Mariam coniugem tuam, áby nie opuſzczał Pánny Naświętſzey/ iáko iey chćiał potaiemnie w nocy odbieżeć/ ták mowi do niego. Noli ſeparari, abducci, & ab ea ſequeſtrari; ratio, quia ipſa eſt Maria illuminata, & illuminabit. Illuſtrata, ſuæ gratiæ te replebit donis. Nie vćiekay powiáda Jozefie od pánny Naświętſzey/ y nie opuſzczay iey iákoś zámyślił. Czemu? Bo tey pánnie imie Márya/ á Márya rozumie ſie oświecona/ ábo oświecáiąca.

Barth: Piſa. de laude & vita Mariæ V. lib: 2. fructu 9.

Co znáczy to ſłowo Márya

iaca. Przetoż iáko oświecona ieſt ſámá dárámi Duchá ś. oświeći tez y ćiebie Oblubieńcá ſwoiego. A iáko oświecáiaca tych łaſk niebieſkich y błogoſławieńſtwá / ktorego vżyczą wßytkim wiernym / o rátunek y protekcya do ćiebie vćiekáiącym ſie / tobie oſobliwym ſpoſobem vżyczy / y oświeći ćie ná dußy y ná ćiele / iáko Oblubieńcá ſwoiego. Bo amicorum omnia ſunt communia. Jnáczey nieznáiąc tey łaſki y błogoſławieńſtwá od niey / dármobyś ſie zwaliney Oblubieńcem / iáko Juryſtowie mowią. Si re priveris, nec nomẽ habere mereris. Rzkooni w prawach ſwoich nápiſáli / Mulieres maritorum radijs coruſcant. Małżonki ßczyca ſie ſławą y zácnośćią ſwoich Małżonkow: to ty potowßy ták zacna Oblubienice / ktora ſławą ſwoią przechodźi wßytkie wybrane Páńſkie / zacnośćią przewyżßa wßytkie chory Anyelſkie / bedźieß odniey / iáko od niebieſkiey Oblubienice miał ſwoie ſławę / ſwoie zacność / ſwoie oświecenie / y zalecenie ták v ludźi / iáko y v Páná Bogá. Rmoże ſie to ſłußniey rzec o tobie / co Pliniusz nápiſał o Tráiánie. Tibi vxor in decus, & in gloriam cedit. Co tedy o ßczesliwym małżeńſtwie Jzáiaß Prorok nápiſał / mowiąc. Habitabit iuuenis cũ virgine, & gaudebit ſponſus ſuper ſponſam to Gloſſą Ordynárya wykłádáiąc / ná Márgines przydałá: Ioſeph cum Maria.

Chaſſan in Catal. par. 5. cõſidi 55.

Plin. ſecund: in Paneg:

Iſaiæ 61.

Sálomon rozumiał ſie być ßczesliwym / gdybybył ználazł iedne mężną białogłowę: á nie mogąc iey ználeść / zawołał w przypowieśćiách ſwoich. Mulierem fortem quis inveniet? Kto powiáda znaydźie mężną białogłowę ßczesliwym bedźie / y wielkie od Páná Bogá błogoſławieńſtwo otrzyma / bom ia iey práwi żadna miára naleść nie mogł: Nácoż eś iey ßukał Sálomonie ná co? Ná to żebym ſie był z niey ćießył. Abowiem / Mulier fortis oblectat virum ſuum. Wielka ieſt poćiecha mężna białogłowá małżonkowi ſwoiemu / iákby w Ráiu mießkał / kiedyć to do wßytkiego bedźie pomocna / w káżdym kłopoćie wytrwa / w káżdym frąſunku poćießy mężá vtrapionego. Rmoże do niey rzec śmiele małżonek iey Emiſſiones tuæ paradiſus, w łasnie mi ćię z nieba pan Bog zeſłał / bo ták dobrey / ták ſtátecznej / y ták mężney ná tym świećie bym był nie nálazł / ieno muſi być z Rau. Czego tedy Sálomon nie nálazł / y nierozumiał aby kto mogł ták mężna ná ziemi białogłowę náleść / to iey prawie nie ßukáiąc / ale iákby z nieba zeſłaną nálazł Jozef S. Naświetßa Pánnę Márya; o ktorey Hugo Cardinalis, Sálomona tłumáczac ták nápiſał. Mulier fortis eſt Beata Virgo: fortis in laborum, & tribulationum firma perpeſſione. Hæc ſine dubio virum ſuum Ioſeph, & beatificavit, & lætificavit. Nie było powiáda mężney białeygłowy ná świećie / tylko ſámá Pánná Márya / ktora wßytkie kłopoty w Zydoſtwie / mężnym ſercem zniosłá / wßytkie niewczáſy w Egiptćie wytrwałá / wßytkie boleści czáſu męki Synà ſwoiego kochánego / ná ſwoim ſercu wyćierpiáłá Tá tedy ták mężnego ſercá bedąc Oblubieńcá ſwoiego Jozefá S. y vbłogoſławiłá dárámi niebieſkimi / y vweſeliłá wyſokimi cnotámi ſwoimi.

Hugo Card. c. 26. Eccl.

Proverbiorum. 31.

Cant: 4.

Zydowie w iezyku ſwoim to ſłowko Beatus, zowią in numero plurali, Aſchre, iákoby błogoſłáwieni / nie błogoſławiony. Dla tego / mowią tłumácze Hebráyſcy. Quod nemo beatus ab vno, aut altero bono vocari, & eſſe poteſt: ſed ſi quis plurimis affluat bonis, tum felicis & beati nomine appellari queat. Jż żaden nie może być zwány błogoſławionym z iednego ßcześcia ábo błogoſławieńſtwá / ále aż dopiro kiedy go rożne y niezliczone błogoſławieńſtwá potkáią. Abowiem błogoſławieńſtwo / wßytkich cnot / y wßelkiego ßcześcia y dobroći / zgromádzone w ſobie zámyka / iáko Boecius powiedźiał. Beatitudo eſt ſtatus omnium bonorum aggregatione perfectus. A że Pánnie Naświetßey Anyoł powiedźiał. Gratia plena Dominus tecum żeś ty ieſt pełna wßelkiey łáſki / y wßelkiego błogoſławieńſtwá z nieba; y ießcze nád to maß ſobie przytomnego ſámego Páná Bogá / ktory ieſt dawca wßelkiego błogoſławieńſtwá. Tedy tez zá tym y Jozef S. náder ßczesliwym może ſie názwáć / iż táka mu ſie oblubienicá doſtá-

Etym. Tiling: Lugdun.

Boet. lib: 4. de conſol. Philoſoph.

ła/ ktora byłá pełna wßelkiey łáski/ y wßelkiego błogosławieńſtwá/ ktorym go iáko Oblubieńcá ſwoiego nápełnigo/ oświećiła/ y vweſelilá. Dobrze tedy o nim Bartholomæus Piſanus ná mieyſcu wzwyß miánowányni powiedźiał. Nemo in his inferioribus locupletior te eſt, cum illā vxorē habeas, quæ bona omnia habet, & poſſidet. Barth: Piſa. de laude & vita Mariæ virg. l. 2 fruct: 8.

Niemáß powiáda nád ćie bogátßego w łáſki niebieſkie Jozefie S. bo táka Oblubienice maß ktora wßytkie ßcześćia/ y wßytkie błogosławieńſtwá/ ma ná ſie od Páná Bogá wylane. Lecziáko y z tey miáry wielce ßcześliwy był Jozef S. iż mu ſie doſtáło być piáſtunem/ y Oycem mniemányu páná Jezuſowym/ krotko obaczmy.

WTORA CZĘSC

Iáko Iozef S. ſzczęśliwym był z tey miáry, iż był Oycem mniemanym, y piáſtunem P. Iezuſowym.

Drugie ieſt ßcześćie Iozefá S. iż był Oycem mniemánym P. Iezuſowym.

JE dość było tego ßcześćia Jozefowi S. iż miał Oblubienice Pánne Naświetßą Márya/ od ktorey ieśli prágnął mieć żywot/ oná byłá drzewem żywotá: ieśli chćiał mieć łáſke Bożką/ oná byłá źrzodłem łáſki wßelákiey: ieśli chćiał mieć pokoy/ oná byłá tęcza ná obłokách znákiem pokoiu położona: ieśli chćiał mieć niebo/ oná byłá drábiną do niebá: ieśli chćiał mieć protekcyą y obronę/ oná byłá laſka Áárónowa: ieśli chćiał mieć pocieche/ oná byłá Manna z niebá zeſłana. I tak mu zgołá niczym nieſchodźiło; był ná wßytkim błogosławionym/ & mulieris bonæ, beatus vir. Nád to iednák wßytko/ podkáło go drugie ßcześćie z niebá/ iż zoſtał piáſtunem Páná Jezuſowym y Oycem v ludźi mniemányms Abowiem gdy miał w domu ſwoim vſtáwnie Páná Jezuſá/ miał vſtáwnie Ray w domu/ y rádość. one niebieſką ná ſercu/ ktorey śś. Páńſcy w niebie záżywáią. Jáko bowiem Bog Oćiec niebieſki/ S. Brygidźie powiędźiał. Vbicunque eſt Filius meus, ibi eſt gaudium, & gloria: ſicut ait latroni. Hodie mecum eris in paradiſo. Gdźiekolwiek ieſt Synmoy/ tám ieſt niebo/ tám Ráyſka roſkoß/ y kto z nim ieſt weſpoł; luboby był w piekle/ nie vczuie tám żadney męki/ żadney boleści/ ale vſtáwną rádość/ vſtáwną chwałe.

Revel: B. Brigitt. l. 6. cap: 94

Przetoż Ioannes Gerſon, vważáiąc iákie miał ná ſercu rádości Jozef S. piáſtuiąc Páná Jezuſá/ iákie vkontentowánie zá prace ſwoie/ gdy karmił Stworce ſwoiego zárobkiem rąk ſwoich/ mowi ták ſam do ſiebie. Quis det Mariam baiulantem in vlnis ſpecioſum forma præ filijs hominum, & frequenter tibi viro, ſponſo ſuo Ioſeph baiulandum, fovendum, oſculandumq; tradentem, vidiſſe? O ktożby mi to zdárzył/ ábym ia mogł widźieć Pánne Márya piáſtuiącą namiłßego Synā ſwoiego ná łonie/ ktory ieſt naſlicznieyßy nád wßytkie ſyny ludzkie: y podáiącego ná rece Oblubieńcowi ſwoiemu Jozefowi S. áby go piáſtował/ nośił/ cáłował/ y karmił? Bo ieśliże o kryżu ś. Kościoł Káthołicki ſpiewa. Beata, cuius brachijs ſæcli pependit pretium, máiąc go zá ßczesliwy y błogosławiony/ iż ná nim Chryſtus Pan záwießony vmárł/ iáko nie dáleko ßczesliwßy y błogosławieńſtwy vbogácony był Jozeph ś. ktorego żywego/ nie kilká godźin ná rámionách

Gerſon. ibidem.

nách swoich nosił/ ale tak wiele rázy/ y przez tak wiele lat/ ile dźiećińſtwo iego potrzebowało. A ktoremu on sam iáko Oćiec/ imie przy obrzezowániu włożył z rostkazania Anyelskiego. Vocabis nomen eius Iesum. Matt: 1.

O pierwßym Rodźicu náßym Adámie powiadáia Doktorowie świeći/ iż niebieskiey był mądrośći pełen/ że rozumiał náture káżdego źwierzećiá/ y według natury iego dał mu imie. Co rozumieće Chrześćiánie iákiey mądrośći był Jozef S. Ktory Jmie Pánu Jezusowi dał/ w iednym słowie y Bostwo nátureiego/ y ludzką zámykáiąc; ktory iest Sapientia Patris? Dobrze tedy Paulus Palacius o Jozefie S. nápisał/ iż był náder ßczesliwy y wßelkiego błogosławieństwá pełen/ iż ták zrozumiał nature Páná Chrystusowe/ iż mu vmiał przystoyne przy Obrzezowaniu dać imię. Beatus est Simon Bariona, quia Christum Dei Filium novit: an non & beatus Ioseph qui tam novit Christi naturam, vt illi posset imponere nomen? Paul: Palae: de S. Iosepho.

Mędrßy był Iozef. i nád Adama pierwßego. Rodźicá náßego.

Justinus pisze o Krolu Egipskim Ptolomeuśie/ iż spuściwßy Krolestwo Synowi/ stánął sam miedzy poddánymi swoimi/ przypátruiąc sie z dáleká iák o go Pánowie koronowali/ iáko mu przysięgę y posłußeństwo oddawáli; á niemogąc znieść rádości ná sercu/ obroćiwßy sie do pospolstwá rzecze głośno. Omni Regno pulchrius est Regis esse Patrem. Jeślize to iest rzecz piękna nád wßytkie Krolestwá y krolowánie/ być Oycem Krolá źiemskiego/ iáko nie dáleko pięknieyßa/ być Oycem Krolá niebá y źiemie Chrystusá Jezusá/ co sie Jozefowi ś. zdárzyło. Ktoremu sam Bog Oćiec niebieski tey godności pozwolił/ y iákoby do tytułu swoiego/ onego dobrowolnie przypuścił. Tantæ fuit dignitatis iste Sanctus, mowi Bernárdyn ś. quod Æternus Pater eius primatus similitudinem sibi libentissimè super incarnatum Filium condonavit. Bog Oćiec powiáda/ z rodźiwßy Synà swoiego iedynego przed wieki/ gdy go zesłał ná świát/ áby sie zá spráwą Duchá ś. národźił w ćiele ludzkim z przeczystey Pánny Máryey/ sámemu tylko Jozefowi S. tego tytułu vżywáć pozwolił/ áby sie zwał Oycem iego mniemanym. O quanta dulcedine audiebat Ioseph balbutientem puerum se Patrem vocare? Mowi tenże Doktor. O iáka słodkość miał ná dußy Jozef S kiedy go dźiećiątko Pan Jezus pießczonymi wsty názywał Oycem swoim? kiedy mu był przez wßytek dźiećinny wiek swoy posłußny. Et erat subditus illis. Luc: 2.

Paul: Palae: de S. Iosepho.

Justin: Histor. l. 16.

O świętym Stephánie Krolu Węgierskim powiádáią/ iż gdy raz wźiął ná ręce małego synaczká swoiego/ y pieścił sie z nim/ á dźiećie mowiło do niego Tátá/ Tátá. Tedy tak sie vćießył ona pießczota synaczká swoiego/ iż zmurowawßy zamek ieden ná pográniczu swoim/ y miásto założywßy názwał ie Tátá/ ktore trwa y podźisdźień ießcze/ y tym názwiskiem sie zowie. Jeśliże to przeniknęło serce Stephána ś. ktory prostego Krolewicá piastował/ coż rozumieć mamy o błogosławieństwie y ßczęściu Jozefá S. krorego Syn Bogá Oycá niebieskiego Oycem swoim miánował/ y był mu posłußny iáko Oycu. Non confundebatur Maria vocare Ioseph Dominum suum, mowi Gerson w Kazániu swoim/ kiedy słyßáłá/ áno go Krol niebá y ziemie Chrystus Jezus zowie Oycem swoim. Nie wzbrániały sie y zwierzętá wßytkie słuchać Jozefá ś. kiedy sie dowiedźiały/ áno sam stworcá ich/ był mu we wßytkim posłußny. Omnes creaturæ obediunt Iosepho, cum ipse Christus illi obediens exiterit. Gerson ibidem.

Hieronim ś. náuczáiąc iáko sie synowie przećiwko Rodźicom swoim záchowáć máią/ ták pisze w iednym liśćie swoim. Hoc filiorum ora loquantur, quod parentes delectat audire. To powiáda cnotliwi synowie mowić máią/ coby sie ich Rodźicom pobożnym podobáło. Chrystus pan obrawßy sobie zá Oycá ná tym świećie Jozefá S. to záwße mowił/ co serce iego rozweselało/ że mogł z Dawidem ś. záwołáć. Quam dulcia faucibus meis eloquia tua, super mel ori meo. To záwße czynił/ z czego budował sie Jozef S. y doskonáłości wiekßey w świątobliwości swoiey nábywał. D. Hier: in epistola. 52. tom: 9. Psalm: 118

D. Bern: de S. Iosepho art: 2. cap: 3.

Pisze Euzebius o ś. Leonidźie Męczenniku/ ktory máiąc synaczká ná on záś małego Orygenesá/ wielkiego po-

tym

tym Doktorá w Kościele Bożym/ gdy go słyßał mądre rzeczy záwßdy y wielkie rozmawiáiąc/ ćießył sie w sobie niewypowiedźiánie/ y zá ßczesliwego sie być ná świećie rozumiał/ iż mu Pan Bog dał był ſynaczká ták mądrego. Apud ſemetipſum incredibiliter exultabat, omnipotenti Deo gratias referens, qui ei talis ſobolis eſſe donaverat Patrem: beatumque ſemetipſum effectum pronunciabat, pro tanta prolis felicitate. A o Jozefie ś. co rzeczemy/ ktory wßytkiey mądrośći źrzodło Jezuſá Chryſtuſá zwał Synem ſwoim/ y z ktorego vſt świętych/ nię wyßło nigdy ſłowo nieprzyſtoyne/ in cuius ore non eſt inventus dolus. ále owßem wßeláka ſłodkość/ wßelaka mądrość/ wßeláka prawdá/ y náuká niebieſka/ Mel & lac ſub lingva tua, mowi Oblubienicá świeta.

Euſeb: Cæſar: Eccl: Hiſtor: l 6 cap: 2.

Cant: 4.

przetoż ſkończmy te cześć mowy náßey ſłowy Gerſoná mądrego. Felix prorſus extitiſti, vir Mariæ, caſte Ioſeph, cui toties conceſſa fuerunt oſcula blanda pueri Ieſu. Szczesliwyś iednym ſłowem Jozefie ś. y podźieśięćkroć ßczesliwy/ żeś był piástunem Páná Jezuſowym/ żeś był Oycem tego niemiánym/ y czego ſobie od wiekow Oblubienicá świeta życzyłá. Oſculetur me oſculo oris ſui, áty nic nie ſpodźiewáiąc ſie tákiego ßcześćia/ ná cálowałeś ſie do woley vſteczek páná Jezuſowych/ o ktorych Piotr ś. powiedźiał/ że ſłowá żywotá wiecznego miáły w ſobie. Domine ad quem ibimus? verba vitæ æternæ habes.

Gerſon: 3. par: tract: 2. in Mag: Cant: 1.

Ioan: 6.

Trzecia Część,

Iáko Iozef Swięty dla ſwoiey świątobliwośći, był miły Pánu Bogu y ludźiom.

Státnia ieſt rzeczy mowy náßey/ ábychmy vważyli/ iáko Jozef. S. według imienia ſwoiego Filius acreſcens, pomnażał ſie vſtáwicznie w cnotách świętych/ w mądrośći táiemnic niebieſkich/ y wßeláktiey doſkonałości Chrześćiáńſkiey; dla ktorey był miły w oczu Boſkich/ y w oczu wßytkich ludźi. A iáko Pátryárchá ś. Jákob/ o ſynie ſwoim Jozefie co potym był Gubernatorem Egyptu/ powiedźiał. Decorus aſpectu. To ieſt/ iáko ś. Bernárdyn Seneńſki mowi/ był mundiſſimus virginitate, profundiſſimus humilitate, ardentiſſimus charitate, altiſſimus contemplatione. Dla ktorych to tak wyſokich cnot ſwoich/ Dilectus eſt Deo & hominibus. Mowi Kázanodźieiá Jerozolimſki/ cuius memoria in benedictione eſt.

Gen: 49.

Eccleſ: 45.

Jáko tedy nie mogł nam wiekßey łáſki pan Bog pokazáć/ ieno kiedy nas názwał ſynami ſwoimi. Videte qualem charitatem dedit nobis Pater vt filij Dei nominemur, & ſimus. Tak niemogł iuż wiekßego tytułu dáć Pánnie Naświetßey/ iáko kiedy ią vczynił Mátko iednorodzonego Syná ſwoiego/ á Jozefá ś. Oycem miánowánym. Matrimonium enim non defloratio virginitatis facit, ſed pactio coniugalis. Záczym tak o nim piſmá ś. tłumácze rozumieią/ iż był wielkimi łáſkámi od páná Bogá obdárzony/ tak że nie mogł nigdy grzechem śmiertelnym zgrzeßyć/ y máieſtatu Boſkiego obrázić; z ktorego miłośierdźia niewypowiedźiánego/ był obrány Oblubieńcem Pánny Naświetßey/ y Oycem páná Jezuſowym.

1. Ioan: 3.

Ambr: l. de Inſtit: virg: c. 6.

Przetoż chcący iego świątobliwość

Iako P. Naświetßa kocha ſie w ludźiách czyſtość miłuiących.

wość pánná Naświetßa świátu wßytkiemu obiáwić/ y pokazáć to kośćiołowi Kátholickiemu/ iż ieſt miły oczõ Boſkim/ nád inne proroki/ y pátryárchy ſtárego Zakonu. Czáſu iednego záwoła do ſiebie świętec Hermáná młodźieniaßká w czyſtośći świętey kochájącego ſie/ y do ſiebie bárzo nabożnego/ ktory poſpolićie pánne Naświetßa zwykł był názywáć Roſam ſuam ac lilium. y vkázawßy mu ſie w iego pokoiu/ poczelá po izbie rozrzucáć bárzo pachnące roże y lilie/ ktore on zbieráiąc z wielką vczćiwośćia y nabożeńſtwem/ włożył do iednego roſtruchánu y chował ie ná oltarzyku ſwoim/ czeſtokroć przed nim Naświetßa pánne pozdrawiáiąc/ ktora ták z vkochánym ſługa ſwoim/ czeſtokroć widomie rozmawiáiąc/ názwáłá go Oblubieńcem ſwoim. A potym nocy iedney/ vkazawßy mu ſie z wielkim orßakiem Anyołow/ ßlub z nim widomie wźiełá. Jeden ábowiem z Archányołow wźiawßy go zá rekę y Naświetßa pánne tákże tymi ich ſłowy wzáiem poślubił.

Surius 7. April:

Hanc ego virginem tibi trado ſponſam, ſicut olim fuit deſponſata Ioſeph. Vt nomen ſponſi pariter cum ſponſa accipias, & de æterno Ioſeph vociteris. Od tego czáſu ludźie wßyſcy nic nie wiedząc/ co ſie w nocy z ś. Hermánem młodźieniaßkiem ſtáło/ zgodliwymi głoſy poczęli go przezywáć Hermanus Ioſeph. Jákoby chcący to pokazáć/ iż ten młodźieniec ś. ták ieſt miły w oczách Boſkich/ dla ſwoiey czyſtości/ y cnot wyſokich bogomyślnych/ iáko ieſt miły pánu Bogu/ on Joſef ſtáry/ Oblubieniec Pánny Máryey/ á oćiec mniemány páná Jezuſow.

A kto ieſt Pánu Bogu miły Chrześćiánie moi/ ten łatwie podobáć ſie może y ludźiom. Sic enim honorabitur quem Rex voluerit honorari. A Joſef Pátryárchá on ſtárego zakonu/ powiedźiał Rodźicom ſwoim y bráciey rodzoney Vidi per ſomnum Solem & Lunam, & ſtellas vndecim adorare me. Toć tedy y Nowego Teſtámentu/ pierwßego Pátryárche Joſefá S. miáło ßánować ſłońce ſprawiedliwośći Chryſtus Jezus/ zowiąc go Oycem ſwoim/ á Naświetßo Pánne Máryo

Czemu ludźie brácztwo Iozefá ś. trzymaią.

pulchra vt luna zowiąc go Oblubieńcem y Pánem ſwoim/ y nákoniec Apoſtołowie śś. iáko gwiązdy/ zowiąc go Oycem Miſtrzá ſwoiego; ktorego ieśli nie ználi żywego ná świećie/ tedy przynamniey ßánuią teraz kroluiącego w niebie. Jáko też y tu ná świećie ſłońce Kośćiołá woiuiącego Przełożeńſtwo Duchowne/ y mieśiąc vrzad świecki/ y gwiazdy wßytkie/ dußе nabożne w kośćiele kátholickim/ ßánuią y czczą oſobliwym ſpoſobem Jozefá S. do Brácтwá iego w piſuiąc ſie. Onego o oobra śmierć/ y ſpokoyne w Wierze ś. Kátholickiey ſkonánie proßąc. Jego ſie przyczynie polecáią v páná Bogá Kśiążętá/ Krolowie/ y Pánowie wßyſcy/ iáko temu/ ktorzy ze krwie Krolá Dawidá idźie/ y Krolá nád Krolow był piáſtunem y Oycem mniemánym. Onego o przyczyne do Páná Bogá wżywa lud wßytek y rzemieśnicy vbodzy/ iáko ćieśle względem rzemioſłá/ y vbogiego człowieká względem kondycyey. Onemu ſie kłániáią Káplani y Zakonnicy wßytkich Profeſſyi/ iáko chorążemu czyſtośći pánieńſkiey/ y ſtrożowi Naświetßey pánny Máryey. Jego pámiątke świeco z vczćiwośćia/ ták grzeßni/ iáko y ſprawiedliwi w Kośćiele Chryſtuſowym. Sprawiedliwi dla tego/ iż był wizerunkiem pobożnośći wßeláкiey dla ktorey był názwány Iuſtus. Grzeßni dla tego/ iż iáko z Pánem Jezuſem wßedł do Egiptu pełnego zábobonow/ pełnego grzechow y ćiemnośći błędow rożnych; ták y do ich ſercá pełnego wßeláкiey nieprawośći y nieczyſtośći ćieleſney/ może przynieść świátło páná Chryſtuſowe przyczyna ſwoia/ y náprowádźić ich ná drogę ſprawiedliwośći. Do niego ná oſtátek vćieka ſie wßelka płeć ták mezka iáko y białogłowſka: ták ſtárzy iáko y młodźi; ták chorzy iáko y zdrowi/ k to-rzykolwiek ieno Chryſtuſá páná zá Bogá wyznawáio; iż iemu dána ieſt táſk á od páná Bogá/ wßytkich w ich potrzebách rátować. Quibuſdam enim Sanctis, mowi Doktor Anyelſki/ datum eſt in aliquibus cauſis præcipuè patrocinari: ſicut Sancto Antonio ad ignem. Sanctæ Apolloniæ ad dolorem dentium. Sanctæ Agathæ ad dolorem mamillarum. Sancto Rocho

S. Thom: in 4. d. 45 q. 3. art: 2.

Wkim ſie P. Bog kocha w tym ſie tez y ludźie kochaią.

ad pectem. At Sanctiſſimo Ioſepho, in omni neceſſitate & negotio conceſſum eſt opitulari, & omnes ad ſepiè confugientes defendere, fovere, & paterno affectu proſequi.

Iáko Pan Bog Iozefá ſ. przeźił.

Jáko bowiem Krol Pháráó/ odźiał Jozefá Pátryárche ßáto ſwoią Krolewſką/ y włożył náßyie iego łáńcuch ſwoy Krolewſki. Ták Krol niebá y źiemie Oycá ſwego mniemánego Jozefá S. przyodźiał ßáto chwały krolestwá ſwoiego niebieſkiego/ y dał mu łáńcuch miłośći ſwoiey/ y korone czyſtośći/ zá cnoty y vſługi iego. A iáko dał Pháráon pieczęć áby Sygnet ſwoy/ Jozefowi Pátryárße/ áby bedoc rządzą krolestwá iego/komu chćiał łáſke pokazał/ y potwierdźił to pieczęćią Krolewſką. Ták Chryſtus Jezus piáſtunowi ſwoiemu dał táką łáſkę y przywiley áby komu chćiał vprośił odpußczenie grzechow v niego/ y vćiekáiących ſie do miłośierdźia Páńſkiego v twierdźił w dobrey nádźiei zbáwienia dußnego. Ták nam to przyznawa Teressá S. ktora zá przyczyną iego/ wielkich łáſk od Páná Bogá doznáłá. Accepi aduocatum & interceſſorem S. Ioſephum, & ſcio eius interceſſione mihi ſemper profuiſſe in neceſſitatibus tam corporis, quam animæ. Nec memini me hactenus aliquid ab eo petiiſſe, quod ad implendum non fuerit. Maxima gratiarum dona per eum ſum conſecuta, ita, vt cenſeam Deum alijs Sanctis impertiiſſe gratiam adiuuandi in aliqua particulari neceſſitate, ſed huic in omnibus planè, prout ſum experta. Sic Deus vult nobis innoteſcere, quod, ſicut illi fuit ſubditus, in terra Patris nomen & locum obtinenti: ita quod & in cælo velit modo efficere, quidquid ipſe petit. Vnde, neminem agnovi erga eũ ſpeciali devotione ferri, quin ſimul agnoverim eum in virtute proficere.

S. Thereſia in libello vitæ ſuæ c. 6.

Isidorus Isolanus Hiſt: Orient. 1. p. c. 9.

Vćiekaymyż ſie przeto wßyſcy pod obrone Jozefá S. á prośmy go zgodnymi głośámi o przyczyne do Zbáwićielá nászego/ ponieważ dilectus eſt Deo & hominibus, ábyśmy y tu ná tym świećie/ miłość/ pokoy/ y zgodę z bliźnimi náßymi záchowáli; y po śmierći w chwale wiekuiſtey/ ze wßytkimi wybránymi páńſtimi iednoſtáynym ſercem y vſty/ Chryſtuſá Jezuſá Odkupićielá nászego chwalili. Ktory według niewypowiedźianego miłosierdźia ſwoiego. nabożnym dußom/ przez obiáwienie pewnemu ſłudze ſwoiemu/ to oznáymić raczył/ iż Ero auxiliator omni homini in Eccleſia iuſtorum, qui in die memoriæ tuæ, ô Ioſeph, Deo ſacrificia obtulerit; & qui meditabitur in vita, & in laboribus tuis.

Co nam rácz zdárzyć/ y powtore prośimy/ o Chryſte Jezu Zbáwićielu nász/ ábyśmy zá przyczyną piáſtuná twoiego Jozefá świętego byli piáſtowani/ y tu ná świećie w láſce twoiey/ y po śmierći w chwale Krolestwá niebieſkiego/ Amen.

Ná dźień Swiętego Benedyktá,

Ewáng: v Máttheuſzá S. w Rozdź: XIX.

W On czas: Rzekł Symon Piotr do Jezuſá: Otoż my opuścili wßytko/ y poßliśmy zá tobą: cożnam tedy będźie? A Jezus rzekł im: Záprawdę powiádam wam/ iż wy/ ktorzyście ßli zá mną/ w odrodzeniu/ gdy vsiędźie Syn człowieczy/ ná ſtolicy máieſtatu ſwoiego/ będźiecie y wy śiędźieć na dwánaśćie ſtolicách/ ſądząc dwoienaśćie pokolenia Izraelſkiego. A

wßel-

wßelki krowyby opuścił dom/ ábo brácia/ ábo śiostry/ ábo Oycá/ ábo Matkę/ ábo żonę/ ábo syny/ ábo role/ dla imienia mego: tylekroć weźmie/ y żywot wieczny odźierży.

KAZANIE PIERWSZE

o Błogosławieństwie Benedyktá S.

Centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.
Matth: 19.

Niethce P. Bog á by mu kto dármo służył. ale káżdemu stokrotnie nágradza y żywot wieczny do tego dáie

KIedy sie pytał Piotr S. Páná Jezusá/ Chrześćiánie w pánu Bogu mili/ coby też zá to chćiał dáć Vczniom swoim/ iż opuściwßy wßytko ná świećie poßli zá nim. quid ergo erit nobis? Pan Jezus im odpowiedźiał/ nie dármo mi służyć będźiećie/ ále kiedy ia zásiędę ná máiestáćie moim Bośtim/ sądźić żywych y vmarłych ná ostátnim sądźie/ będźiećie też y wy zá to siedźieć ná dwunastu stolkách/ sądząc dwanaśćie pokolenia Izráelskiego.

To Apostołom dwunastom nagrodá pewna; ále drugim co nie są Apostołámi/ co też zá nagrodá będźie? y nam wßytkim/ co wierzymy w Chrystusá páná/ y onego zá Bogá wyznawamy/ iemu cześć y pokłon oddáiemy/ co też będźie zá nagrodá? Nie frásuyćie sie Chrześćiánie/ wßytkim nam nágrodźi pan Bog/ bo ták iest bogáty/ dives in misericordia sua, y ma czym płácić zá służbę. Káżdy z nas ktorykolwiek práwym sercem y pokornym służyć będźie pánu Bogu Centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.

A Benedykt S. ktorego dźiś pámiątkę z vroczystośćia obchodźimy/ co też od páná Bogá wźiął zá nagrodę zá służbę swoię/ ná ktorey wiek swoy wßytek strawił?

Pokaże łáskom wáßym ná dźisieyßym kazániu/ że nie tylko stokrotna nagrodę otrzymał/ ále dáleko wiekßo ießcze niżeli tysiączna.

A to zá łáska tegoż sámego/ iáko Páweł ś mowi. Qui est super omnia Deus Benedictus in sæcula.

Iáko Benedyktowi S. Pan Bog zá służbę iego nágrodził.

KIedy pan Bog wßechmogący kázał był Abrahámowi pátryárßę wyniść od rodźiny swoiey/ do ziemie cudzey/ ktora mu miał vkazáć/ tedy mu obiecował wielką rzecz zá to/ áby go tym prędzey z oyczyzny y od Rodźicow iego wybáwił. Naprzod obiecował mu/ że miał iego pokolenie w ludny bárzo narod rozmnożyć: potym obiecował go vczynić człowiekiem wielkim/ zacnym między sąsiády/ y sławnym v potomnych narodow: á nákoniec obiecał mu ták we wßytkim ßczęśćić/ że nie mogł być zwánym ináczey od ludźi ieno błogosławionym. Faciamque te in gentem magnam, & benedicam tibi: & magnificabo nomen tuum, erisque benedictus. Gen: 12.

KIedy też Benedyktá ś. pátryárchę ták wielkiego Zakonu chćiał pan Bog z iego oyczyzny Nursyey od rodźicow/ od pokrewnych/ od dostátku y bogactw/ y od roskoßy tego świátá/ wywieść ná pustynia ná ostry żywot/ y ná bogomyślne zábáwy do Klaßztoru; ießcze go z dźiećińśtwá powołał ná te zábáwę/ y dał mu tákowa inspirácyą/ że w iáskini iedney przez wiele lat mießkał. Soli Deo cognitus, iáko mowi

Grzegorz ś. Y tám mu obiáwił/ iáko go miał facere in gentem magnam, iáko miał ſpłodźić zamyſły iego/ iáko go miał vczynić człowiekiem w Kościele ſwoim ś. zacnym y potomnym cżáſom znáiomym/ y iáko nákoniec miał być Re & Nomine Benedictus, iáko to ſłeroce Bernard ś. y Doktor Anyelſki w ſwoich Kazániách wywodza.

S. Bern: ſer: de S. Ben: & S. Thó: ſer: de S. Ben:

Co oſtrony imienia. Wiećie Chrześćiánie ten zwyczay ná świećie/ że gdy Krol iáki/ kochánemu iakiemu ſłudze ſwemu/ ábo Senatorowi ſyná krzćći/ tedy mu dáie ná krzććie imie ſwoie/ iáko by tym ſámym vprzeymy ſwoy áffekt pokázuioc mu/iż kiedy dorośćie/á wſpomni ná imie ſwoie/tedy też záraz wſpomni y ná Krolá ktory go krzćił/y dał mu to imie ſwoie/y wiązał mu ták wielki vpominek/ Stároſtwo iákie/ ábo dźierżáwe iáka bogáta/ z ktorey bedźie ſie miał dobrze do śmierći.

Iáko Pan Bog ſámym imieniem ſługe ſwego Benedyktá S. vbłogo ſławił.

Tego imienia Benedictus, niema nikt inny w piśmie ś. excellentiori modo, ieno ſam Chryſtus pan/ á Naświetßa Mátká iego potym. Bo Naświetßey Pánnie Anyoł powiedźiał. Benedicta tu in mulieribus, á Chryſtuſowi Pánu Elżbietá ś. mowiąc do Pánny Naświetßey rzekłá. Et benedictus fructus ventris tui. Dla tegoż Kościoł ś. nie dáie innego názwiſká Pánu Bogu náßemu/ieno Benedictus in ſæcula, iáko y Chryſtuſowi Pánu/ ktory iedno ieſt z Oycem ſwoim przed wiecznym.

Że tedy Pan Bog obrał ſobie zá ſługe z dźiećińſtwá záraz Benedyktá S. dla tego mu ná krzćie/ dał ſwoie Imie/ y Imie Synà ſwoiego iednorodzonego/y Mátki iego Przenayświetßey/ábý ná imie ſwoie wſpomniawßy/ vmiał ſłanowáć y chwalić dobrodźieiá ſwoiego/ ktory Benedictionem omnium gentium dedit illi.

Iáko Benedykt S. był błogoſłáwionym w rzeczy ſámey.

Co oſtrony rzeczy záśie ſámey/ iáko S. Benedykt był błogoſławionym. Wiećie że wſtárym Zakonie wßytkie rzeczy były figura. nowego teſtámentu/ iáko świádczy Páwel ś. mowiąc. Omnia in figuris contingebant illis tedy też y ſtárzy Pátryárchowie świeći/ byli wizerunkiem/przednieyßych oſob w Kościele Bożym. Jáko náprzykład Iſáák ś. był figura ſámego Chryſtuſá Páná wywiedźiony ná ofiárę od oyçá ſwego Abrahámá; wyrażáioc/iáko też ná gorze Kálwáryey miał być potym ofiáro zá nas/ przed Bogiem Oycem ſwoim/ Chryſtus Jezus. Judyth świeta/ mowi Lauretus/ była figura Naświetßey Pánny. Eliaß prorok był figura Janá ś. Krzćićielá/ według ſłow Zbáwićielowych. Ipſe præibit in ſpiritu & virtute Eliæ. Pámlá ś. był figura Beniámin/ mowi Auguſtyn ś. A Elżbiety ś. iáko piße Joachimus/ Rachel oná Páni pobożna. Jozefá záś ś. Jozef pátryárchá/ przedány od bráćiey do Egyptu. Y inßych śś. nowego Zakonu/ inni pátryárchowie/ ábo Kápłáni ſtárego Zakonu.

Gloſſa ord: Laurerus verb: admirari. Lib: 4. capite 1. Bernar: ſer: ſup: Miſſus eſt.

S. Thom. ſer: de S. Benedicto.

ABenedyktá ś. mowi Doktor Angelſki/ był figura rzeczywiſta Moyzeßá świety. A to z trey przyczyny. Iż iáko Mozeß porzućiwßy Egypt w ktorym ſie vrodźił/ poßedł był zá powołániem Páńſkim/ ná puſtynia. Ták Benedykt ś. opuśćiwßy świát/ y wßyſtkie zábáwy iego/ poßedł był do Klaßtoru/ iáko do puſtynie iákiey/ ná ſáme bogomyślność wßytek vdawßy ſie. A iáko Moyzeß lud wßytek z ſobo wyprowádźił/ ktorzykolwiek ieno Izráelczykámi ſie zwáli/ to ieſt/ prawdźiwymi ſługámi Bożymi. Ták Benedykt ś. pociągnął zá ſobą do Klaßtoru tyśiącámi niezliczonymi/ ktorzykolwiek ieno prawdźiwymi Zakonnikámi być ſobie życzyli. Do tego: iáko Moyzeß nápiſał Zakon ludowi Bożemu/ vczac iáko ſie mieli ſpráwowáć/ ták w nabożeńſtwie iáko y w obyczáiách. Tak też Benedykt S. nápiſał Reguke/iákoby ſie mieli Zakonnicy iego/ták w kośćiele iáko w klaßtorze rządźić. Nákoniec iáko Moyzeß cudá rozmáite czynił/ ták/ że y według przezwiſká/ y według rzeczy ſámey był Moyzeßem/ to ieſt/ boſtwo iákieś w ſobie máiącym/ dlaczego o nim piſmo świete powiedźiáło. Non ſurrexit vltra Propheta in Iſrael ſicut Moyſes. Tak też Benedykt ś. cudá rozmáite czyniąc/ był Re & Nomine Benedictus. Abowiem Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus.

Iáko Moyzeß był figurą Benedyktá S.

Deut: vltimo.

Jákoż to wßytkich narodow błogoſławieńſtwo otrzymał od Páná Bogá Benedykt świety? Słuchayćie Chrześćiánie krotko wam powiem.

Cokol-

Iáko Benedykt ś. iest błogosłáwiony od P. Bogá.

Cokolwiek iest narodow na świećie/ ći wßyscy od Adámá/ od Noego/á potym od pátryárchow śś. pośli/ od Abráhámá/ Jzáká/ Jákobá y synow iego. Cokolwiek tedy osobliwego błogosławieństwá/ ábo w ktorym Pátryárśe stárym/ ábo w ktorym národzie od nich idacym widźimy/ to wßytko w Benedykćie ś. znaydźiemy/ gdy pilno historya żywotá iego vważymy. Ja tu tylko kilká przykładow przypomnię/ bo wßystkich wyliczyć niepodobna.

Naprzod. Otrzymał błogosławieństwo Abrám Pátryárchá/ że iego potomstwo miáło sie rozmnożyć in gẽtem magnam, ták że mieli być niezliczeni iáko gwiazdy ná niebie. Podobne błogosławieństwo otrzymał Benedykt ś. że iego Zakonnikow było trzydźieści kilká tysiecy Opactw/ á siedmnaśćie tysiecy Pryorátus/ iáko ma Gregorius Soyrus, Azorius y inßy. Cożrozumiećie wiele tám Zakonnikow w ták wielu Klaßtorách było/ wiele Doktorow miedzy nimi/ wiele Pisárzow náuk rozmáitych. Wiele zás teraz czásow náßych po wßytkim Chrześciáństwie/ ktorzy ácz pod rozmáitymi przezwiskámi/ pod iedno przećie Regulo Benedyktá ś. Tranquillo in portu navigant, ac veluti luminaria sunt sublimi de loco navigantibus, fulgore suo iter operientes.

Didacus Veppes in lib: de ord: S. Ben. Andrex Wyon: in ligno vitæ Simon: Millet Annor: in Dialogo S. Gregorij. S. Chrys: in 1. epi Pauli ad Tim: Hom: 14. Tom. 4. Gen: 17.

Błogosławieństwo y z tey miáry miał Abráham ś. iż go obiecał P. Bog vczynić zacnym/ y potomstwo iego miedzy narody sławnie pánuiące/ gdy mu powiedźiał. Ponam te in gentibus, Regesq; ex te egredientur. Pobłogosławił też w tey mierze Pan Bog y Benedyktowi S. gdy iego Zakon ták wysoko wyniosł/ iż Krolowie/ Cesárze/ y Xiążętá rozmáici/ porzućiwßy Sceptrá y Korony swoie/ ćisnęli sie do iego Zakonu/ iáko do pewney drogi zbáwienney/ mowiąc z Ecclesiástem. Spiritus tuus bonus deducet me in terram rectam. Pánie ponieważeś mi dał duchá twego ś. ábym poniechawßy świátá nießczesnego/ miał miła konwersácya z sługámi twoimi/ ktorzy in littore placido sedent, omnes ad quietẽ suam invitantes, proße ćie záprowádź że mię do źiemie obiecáney/ do źiemie wiekuistey/ do źiemie tákiey/ kędy nie-

Cap: 9.

Chryfost: Hom: 14. in epistol: ad Tim.

máß nic omylności iáko ná tym świećie/ ále tylko ty sam wieczna prawdá Bog náß miłosierny y błogosławiony. Y ták vczynił Anastázyus wtory/ Michael pierwßy/ Theodozyus trzeći/ Lotáryus/ Hugo/ Jzácyus/ Emánuel/ Cesárze Rzymscy; ktorzy woleli w vbogiey kápicy/ niżeli w purpurze Cesárskiey chodźić. Niuż Ráymirus Krol Arágonski/ Jákobus Krol Valentiæ, Tribellius Krol Bulgárski/ Károlus Krol Francuski/ y inßych Xiążąt bez liczby/ ktorzy potężnym narodom pánowáli.

Lecz y w tym záś znał wielkie błogosławieństwo Benedykt ś. że záś z iego Zakonu wychodźili vbodzy mnißy/ ktorzy potym narodom wßytkim pánowáli/ y Krolom rozmáitym roskázowáli/ iácy byli Papiezowie śś. kilká czterdźieści ich z tego Zakonu; Kárdynalow kilká set/ Biskupow/ Arcybiskupow/ Opátow/ y Pryorow kilkánaśćie tysiecy Ponieważ ná sámym Concilium Lugduńskim we Francyey przy Cesárzu Michále páleologu odpráwowánym/ pięć set Biskupow/ á ßeść set Opátow było z sámego Zakonu Benedyktá ś. z ktorych każdy miał iurysdykcyo ták nád świeckimi/ iáko nád duchownymi osobámi.

Iáko wiele Benedyktynow śiedźiało ná przełożeństwie Kościelnym.

Spełnio sie tedy nád Benedyktem S. ono błogosławieństwo Abrácháwowi dáne. Ponam te in gentibus, Regesq; ex te egredientur, ponieważ ći rozmáitym národom pánowáli; y z rozmáitych narodow ludźi/ mieli pięćdźiesiat y pięć tysięcy mężow świętych/ y cudámi kwitniących miedzy soba/ iáko świádczy Abbás Tritemius o tym. Lecz y wieku nászego w Roku 1603. Oćiec ś. Klemens Osmy/ dwieśćie oraz tego Zakonu ś. Męczennikow w Hißpániey kánonizował. A ći wßyscy Krolámi są w niebie. Et regnant cum Christo sine fine. Słußnie tedy o ś. Benedykćie mowić możemy Benedictionem gentium dedit illi Dominus.

Iáko wiele mężow śś. było w tym Zakonie.

Abowiem ieśli sie tym ßczęści Jákub ś. Pátryárchá/ iż Páná Bogá widźiał y wźiął błogosławieństwo od niego. Y Benedykt ś. widźiał też Chrystusá páná y Mátkę iego. Przenaświętßa/ będąc tu ießcze ná świećie/ iáko świádczy Grzegorz S.

Osobliwe błogosławieństwá Benedyktá Swiętego.

Jeslize w tym błogosławiony był Jozef s. Patryárchá/ że máiąc ná sie wielkie pokusy od Krolowey Egypt. skiey/ wstrzymał sie w pożądliwości swoiey/ y vćiekł od niey odbieżawszy płaszcza swoiego. Daleko wiekssze miał błogosławieństwo w tey mierze Benedykt s. ktory przez wszytek wiek swoy czystość Pánu Bogu poślubioną w cale zachował. A będąc od pożądliwości cielesnych ciągu iednego turbowány/ nago tarał sie po ćiernich ślicznych/ aby nápotym vśmierzył tego osłá ciáłá swoiego/ y cząstá podżegáiącego zwyćiężył.

Daniel 14. Jesli dániel s. był ták vkochány od Páná Bogá/ iż mu posłał obiad przez Anyołá swoiego/ wźiowszy Abákuka Proroká/ z obiádem tym/ ktory niosł w koszálce ná ten czas w pole robotnikom swoim/ áby był sługę Bożego głod ćierpiącego w iedney głębokiey iáskini od Krolá Bábilońskiego záwártego/ hoynie nákarmił. Podobnym sposobem y Benedyktowi s. dobrowolnie w iáskini iedney głod ćierpiącemu/ posłał obiad przez Kápláná iednego/ w dźień Wielkonocny/ nápomniawszy go/ áby z tego bánkietu/ktory ten Kápłan sobie dostátni ná tákową roczystość wielką gotował/ część niepodłą z kołaczow y potraw inszych/ słudze iego Benedyktowi S. do tey/ á do tey iáskinie sam zániosł. á dobrowolnie tákie posty y vmartwienia ponoszącego náwiedźił y vćieszył.

Exodi 13. Jesli sie szczęścił Moyzesz s. tákim błogosławieństwem sobie od p. Bogá dánym/ iż ná pustyniey mogł z skały źrzodło wody żywey wywieść/ y náśycić wszytek lud Izráelski woda dostátęczną. Tym bárziey szczęścić sie może Benedykt S. iż w imie Troyce przenaswiętszey/ we trzech klasztorách swoich/ ná wysokich skálách zbudowánych żywe źrzodłá z kámienia otworzył. Kgdy brácia szemrálí/ że dáleko mieli sobie po wodę chodźić/ y rzemieśnikom do murowánia nosić/ á ściężká była woská ná skále/ że sie trzebá było dwiemá z wielkim niebespieczeństwem omiiáć. On wstawszy wnocy ná modlitwę/ położył ná pewnym mieyscu trzy kámienie ieden ná drugim/gdzie potym kazał brácí swoiey iść/y tám ná tym mieyscu młotem w skále vderzyć. Alić ná tych miast wyskoczyłá woda żywa; y źrzodłá te trwáią/ mowi Grzegorz s. w żywocie iego/ po dźiś dźień we wszytkich trzech Klasztorách.

Cudá czynione po śmierći. Jesliże Moyzeszow brát Áárón/ ták sie był podobał Pánu Bogu/ że laská iego sucha zákwitnęłá; y owoc migdałowy z siebie wydálá. Mniemam że sie nie mniey y Benedykt S. podobał był Pánu Bogu/ że kiedy drzewá zimy iedney wszytkie ták pomárzły były/ iż y liśćia ná nich/ nie tylko owocu żadnego nie było/ tedy iák skoro z nawy/ ciáło iego przenoszące sie wyięto/ y ná ziemi postáwiono/ záraz o ieden dźień drzewá wszytkie y zázieleniały sie/y wydały owoc z siebie obfity iákoby w Ráiu iákim.

Jesliże Janá s. Ewángelisty ták Pan Bog przestrzegał/ áby nie vmárł in tempore non suo, że kiedy mu dano pić trućiznę/ tedy záraz z kubká waż wyskoczył/ iáko predko go krzyżem S. przeżegnał. Niemniey był w opiece Páńskiey y Benedykt s. ktoremu gdy żli Zákonnicy wypić trućiznę podáli/ iák skoro krzyżem s. kieliszek przeżegnał/záraz sie strzáskał/ y trućizná podána/ ná ziemie sie wylała.

Jesliże Heliasz prorok miał tákie błogosławieństwo/ że mogł wskrzesić syná vmárłego Wdowie iedney vbogiey. Tedy y Benedykt s. miał tákoż łáskę od P. Bogá/ że iednemu chłopkowi vbogiemu/ kory pomagał koło roboty y murowánia klasztoru iego/pátrzac ná iego żal y płákánie rzewliwe/ syná iego wskrzesił vmárłego.

Jesli Elizeusz miał táki dar błogosławieństwá od P. Bogá/ że gdźie po śmierći iego kości do grobu włożono/á tám iuż leżał od kilkunastu dni inny vmárły pogrzebiony/ tedy iák skoro sie kości Elizeuszowe dotknęły trupá onego w grobie/ trup on záraz powstał y ożył. Tedy y Benedykt s. miał też táką łáskę od Páná Bogá/ iż gdy ciáło iego po śmierći ná inszе mieysce przenoszono/ á trafiło sie/ że ná ten czás vmárłego iednego/ támtędy vlicą do grobu niesiono/ iák skoro te dwoie mar pomiiały sie/ ták predko on vmárły powstał z trumny/ y wyznawáiąc że zá przyczyną s. Benedykta był przywrocony do

żyw o-

żywotá/ áby go poprawił/ żył czas nie máły potym w wielkiey świątobliwośći y pokucie zá grzechy swoie. Ná koniec.

Wielkość zacności Benedykta iego zakonu.

Jeśli sie Grzecya rozumiáłá być zá błogosławiona/ iż z niey wyszedł Alexánder Mácedo/ktory potym dla wielkich dźił swoich/ od potomnych ludźi iest názwány Wielkim. Niemniey y Benedykt ś. błogośćić sie może/ iż imie iego po wszytkim świecie iest po dźiś dzień wielkie/ y záwołane miedzy patryárchámi Zakonow inszych. Jże z Zakonu iego wyszli trzey mężowie/ ktorzy w Kościele Bożym zárobili sobie ná tákā sławę/ iż ich zowią wielkimi/ to iest/ Gregorius Magnus, Leo Magnus, & Cassianus Magnus. Grzegorz ś. dla náuki wielkiey/ ktora z innymi trzema Kościelnymi Doktorámi porownał/ wielkim názwany. Leo S. iż miedzy naywyższymi Kościoła Bożego Pásterzámi/ nie tylko pismy wielkimi/ ále też y dźiłámi w rządzeniu Kościołá Bożego wielkimi/ wielkim wszytkim Mónárchom zrownał sie. A Kássyánus ś. Mnich prosty/ świątobliwośćią/ y náuką/ y Duchem Prorockim miedzy wielkimi Pustelnikámi/ y Pisárzámi Kościelnymi/ wielkim zgodliwie od wszytkich názwány.

Niewspominam tu cudowney wymowy Benedyktá ś. ktorey sie Grzegorz ś wychwalić nie może/ y ták żárliwey o chwałe Bożą/ iż słowá iego dekretámi nie odmiennymi były/ kiedy co wyrzekł ná czyie kolwiek pytánie.

Wymowá cudowna Benedyktá ś. y twarz iego. Tákże y Duch Proroctwo w nim cudowny.

Niewspominam powagi iego & vultum divinum, że y Tyránni/ iákim był Záglia Aryan/ y rozboynicy lekkiego sumnienia ludźie/ y krolowie sámi/ iáko Totylás/ co Rzym zburzył/ y Papieżá y Biskupy znieważył/ przed nim ná twarz swoie vpadáć musieli/ kiedy ieno poyżrzał ná kogo.

Niewspominam Duchá proroctkiego/ ktorym y przyszłe rzeczy wiedźiał y opowiádał: y te ktore sie ná ten czás w odległych mieyscách dźiały/ iáko we zwierćiedle iákim widźiał.

Niewspominam cudow iego niezliczonych ták zá żywotá iáko y posmierći czynionych/ ktorymi florebit in æternum ante Dominum.

Co wszytko vważywszy widźimy ná oko/ iáko tysiączna nagrodę zá prace swoie/ nie tylko stokrotna Benedykt ś. otrzymał tu ná tym świecie. A po śmierći żywot wieczny bez wszelkiey wątpliwośći. Bo ták w Ewángelii ey dźisieyszey Chrystus pan powiedźieć raczył/ iż kto dla mnie opuści Oycá/ Mátkę/ brácią/ siostry/ żonę/ dźieći/ rolę/ y dom swoy/ták owy otrzyma stokrotną nagrodę: á dopiero nád to vitam æternam possidebit. Dial: 2.

Dokonánie żywotá Benedyktá ś. cudowne y świątobliwe.

Jákoż otrzymał żywot wieczny Benedykt S. Opisuie nam pięknymi słowy Grzegorz ś. Papież/ iż sześć dni przed śmiercią/ grob sobie kazał otworzyć/ y przypátruiąc sie mu z wielką medytácyą/ dniá szostego kazał sie zánieść do Kościołá/ gdźie wźiawszy naświętszy Sákrament/ podniosł oczy swe do niebá/ y modląc sie gorąco/ duchá swego Pánu Bogu oddał. A iż wszyscy bracia stáli płácząc koło niego/ dwáy ktorzy widźieli duszę iego idącą do niebá/ vbráną w szátę kosztowną wielką świátłością obtoczoną/ niekazáli płákáć drugim/ ále chwalić páná Bogá. Słuchaiąc słow mężá iákiegoś szczęśliwego z niebá/ktory vkazał sie był w głowách ciáłá Benedyktá S. mowiąc. Hæc est via, qua dilectus Domini Benedictus in cælum ascendit. A tá drogá mowi Grzegorz ś. od celle iego począwszy/ prosto ná wschod słońcá/ áż do niebá/ vsłána była drogimi szpalerámi ábo kobiercámi. Via recta Orientis tramite ad cælum vsque tẽdebatur, strata palijs à cella vsque ad cælum.

Słusznie tedy Bernat ś. o nim nápisał/ iż był Re & Nomine Benedictus. Słusznie Anyelski Doktor powiedźiał/ że Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus.

Słusznie y my wszyscy/ mamy sie vćiekáć o przyczynę do niego/ áby nam ziednał v Zbáwićielá nászego/ ktoremu sie ták podobał/ iż wszytkie błogosłáwieństwá miał od niego/ bychmy ná ostátnim dniu sądnych/ mogli słyszeć głos iego. Venite Benedicti Patris mei, possidete Regnum, quod paratum est vobis ab æterno. Amen.

KAZA-

KAZANIE WTORE,

o Cudownym żywocie Benedyktá S.

Ecce nos reliquimus omnia. *Matth: 19.*

wßyscy ludzie śś cudowny żywot prowádzą.

LUbo to wßytkim świętym przyznáć musimy/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż byli cudowni w spráwach swoich/ iáko ći strzegąc sie grzechu wßelkiego niewinny żywot prowádzili/ wspomożeni będąc łáską miłego Páná Bogá. Jednák że świętemu Benedyktowi przyznáć to osobliwie musimy/ iż cudownego był żywotá/ y nád inße święte łáskámi niebieskimi ozdobiony/ iáko nam dáie świádectwo Dawid ś. mowiąc. Scitote quoniam mirificavit Dominus Sanctum suum. Aby káżdy wiedźiał iż pan Bog/ sługę swoiego Benedyktá S. vczynił człowiekiem cudownym/ zá to/ iż on opuściwßy wßytko/ z dźiećiństwá záraz vdał sie ná służbę iego/ y ßedł ná śládzie vbogiego Chrystusá ná pußczo/ ná żywot bogomyślny.

Psal: 4.

Przetoż ná dźisieyßym Kazániu chćiałbym łáskom wáßym/ krotko powiedźieć/ iáko pan Bog vwielbił cudámi żywot Benedyktá S.

Zbáwićielá náßego prośmy/ áby też y on nam błogosławić raczył/ żebyśmy Benedyktá S. náśláduiąc/ y iego cudowne cnoty wystawiáiąc/ mogli stánąć między błogosławionymi/ ná práwicy iego.

iáko cudowny był w spráwách swoich.

WIelki Skryptor Wálderus/ opisuiąc żywoty rozmáitych świętych Bożych/ nápisał też o ś. Benedyktćie te cudowną rzecz bárzo. Iż on będąc ießcze w żywocie máćki swoiey/ słyßány był od wielu śpiewáiąc chwałę Pánu Bogu swoiemu. Czemu dźiwuiąc sie Doktor ieden powiedźiał/ iż wielekroć słyßano dźiatki pláczące w żywocie Máćierzyńskim/ według zdánia wielu Theologow/ dla ćiężaru grzechu pierworodnego/ przez ktory byli oddaleni od łáski Páná Bogá wßechmogącego/ iáko tám mowi. Clamat puer quod cognoscit se priuari divino intuitu, propter carentiam baptismi. Lecz żeby ktore dźiećie miáło śpiewáć w żywocie mátki swoiey/ tego ießcze nigdy/ proż Benedyktá S. nießłyßáno.

Auctor Flosculorum Arist & aliorũ in Problé.

Jan ś. Krzćićiel wyskoczył od rádośći w żywocie mátki swoiey Elżbiety/ ná przyśćie Nayświętßey Pánny do niey/ ktora też miáłá w żywocie swoim ná ten czás Zbáwićielá náßego Jezusá Chrystusá. Vdla tego Elżbietá ś. mowi. Exultavit in gaudio infans in vtero meo. Luc. 1.

A że Benedykt ś. od rádośći wielkiey śpiewał w żywocie mátki swoiey/ tedy znáć iż był poświęcony/ od páná Bogá iáko Jeremiaß Prorok/ ábo Jan ś. Krzćićiel/ vwolniwßy sie przez łáskę Bożą od grzechu pierworodnego. Co miedzy naprzednieyße cudá poczytáć musimy.

Cap: 51.

Piße Solinus, quod Ethesiam, quasdam fæminas semel parere, natosq; canos illico fieri. Toż powiáda Plinius/ trafia sie y w Albániey. Tedyć tákowym dźiećiom y Benedyktá ś. poczytamy być podobnym bárzo/ ktory nád látá swoie w dźiećiństwie poczynał sobie státecznie. Ab ipso pueritiæ tempore cor gerens senile, ætatem moribus transibat, iáko świádczy Grzegorz S. Lib: Dialogorum. 2. cap: 1.

A gdy iuż náuk wyzwolonych począł sie vczyć przychodząc do rozumu/ predzey sie chwycił czytánia Pisma S. niżeli tych náuk świeckich. I trafiwßy ná one słowá Ecclesiástowe. Be- Cap: 31.

10. Tir de vir. illust S. Benedicti.

atus vir, qui poſt aurum non abijt, nec ſperauit in pecuniâ, & theſauris: quis eſt hic & laudabimus eum? fecit enim mirabilia in vita ſua. opuśćiwßy w oyczyźnie ſwoiey Nurſyey Márgrábſtwo Monferrátſkie/ y wßytkie doſtátki domowe/ vdał ſie ná puſzcza/ áby tym beſpieczniey/ y bez przeßkody wßeláktiey mogł tám żywot bogomyślny prowádzić/ wiedzac co Dawid świety o bogáctwách y doſtátkách tego świátá powiedźiał. Rapinas nolite concupiſcere: diuitiæ ſi affluant, nolite cor apponere.

Pſal. 61.

Czemuż to bogáctwá Pſalmiſtá ś. názwał wydźierſtwem/ ponieważ ich śiłá dobrych ludźi przyſtoynym ſpoſobem nábywa/ ábo przez goſpodárſtwo pilne/ ábo przez cżuyne kupiectwo/ ábo przez wierna vſługe/ ábo nákoniec przez krwáwe odwagi/ zá Oyczyźne/ y ſzcześćie ſobie dáne od P. Bogá. Odpowiáda Bernárdynus świety/ Diuitiæ rapinæ dicuntur non tan, tùm quia rapiuntur iniuſte, verùm etiam, quia per ardentem concupiſcentiam rapiunt mentes.

S. Ber. de impietat vſurarũ, art. 1 c. 3.

Czemu bogáctwá w Piśmie ś. zowią ſie rapinæ.

A Hugo Cárdynalis piſząc ná ten Pſalm ſześćdźieśiąty pierwßy/ gdy wwáża one ſłowá Seneki wielkiego Philoſophá. Diues, aut iniquus, aut iniqui hæres, mowi ná ten text Dawidá ś. Dicuntur autem rapinæ, non ſolúm diuitiæ quæ rapiuntur, id eſt, quæ per rapinam acquiruntur, ſed etiam omnes diuitiæ, quia rapiunt mentes hominis. Vbi eſt theſaurus tuus, ibi eſt & cor tuum. Bo ták śiłá ſerc ludzkich pociągáia/ iż rzadki ieſt ktoryby ták myślił o niebie/ iák o mięśi o dobrym mieniu ná tym świećie. Vkazał tego probe nieomylna ś. Antoni padewſki/ ktory po śmierći iednego łákomego bogaczá nákazł ſerce iego/ w ſkrzyni miedzy pieniędzmi ktorych był odumárł. Lecz gdy tákie doſtátki y bogáctwá pogárdźił w młodości ś. Benedykt/ á vdał ſie ná vboſtwo ſłużyć Chrystuſowi Pánu/ fecit mirabilia in vita ſua.

A że ießcze nád to wzgárdźił wßytkimi roſkoßámi tego świátá/ y ćiáłá ſwoiego pożądliwości viał munßtrukiem tegim/ włośienica/ poſtem/ dyſcypliną y modlitwą. Tym ießcze cudownieyßy żywot iego poczytáć musimy.

Piße Paulinus ś. do Románianá/ iż ná ten czás ták ſie była między ludźmi záwźiętá ćielesność w Rzymie/ że powiáda/ y doświádczonych ludźi w świątobliwości śiłá w ten grzech wpadáło/ zkąd Swięty maj nárzekáiąc mowi. Heu validos etiam vertere Roma potes. Co Benedykt ś. widząc/ wolał náuk poprzeſtáć á wyniść z Rzymu/ iáko Lot z Sodomy/ niżeli tám czekáć pokuſy iákiey ná ſie/ iáko o nim piße Grzegorz ś. Quid enim Dæmon interpretatur, mowi Gerſon/ niſi ſciens ſed abſque charitate. to ieſt/ wiedzący co ieſt dobrego/ á nie kochaiący ſie w cnoćie/ nie kochaiący ſie w poczćiwym/ y boiáźni Bożey/ ále we wßytkim złym y we wßelkiey ſproſności. Dla tegoż Rzym porzućiwßy Benedykt ś. poßedł ná puſzcza/ áby w czyſtości niezmázány mogł Anyelſki żywot prowádźić/ á nie być zwiedźionym z drogi świątobliwey przez czártá ſproſnego.

Opuſcul. 11. c. 19.

Eremus etenim, mowi Petrus Dámiáni/ ad Angelicæ nitorem mundiciæ peruenire animas facit. Y owßem przemienia ludźi w nátúre Seráphinow; co znáczy czarny hábit bráći ey ś. Benedyktá. Bo Seraphin wykłáda ſie Ardens to ieſt/ Goreiący. A Albertus Magnus mowi. Niger color in lapidibus frequentiſſime cauſatur terreſtri combuſto, co widźimy y ná ſędzach y ná czeluśćiach/ y gożiekolwiek ieno ogień przykopći. Dla tego kápłani wßyſcy/ Zakonnicy Benedyktá ś. w czarnych hábitách chodzą/ iákoby pokázuiąc to po ſobie/ iż miłośćią páná Bogá ſwoiego gorzą ná duſzy/ cujus amore languent, á ogień záwße kopći/ y czyni ſárbę przyrodzonym ſpoſobem czarną.

De laude S. Bonauent.

De rebus met. l. 2 capite 2.

Hugo Cárdynał tłumáczoc te ſłowá Dawidowe z pſalmu ſiedmdźieśiątego dźiewiątego. Qui ſedes ſuper Cherubim, powiáda że Cherubim/ rozumieią ſie Scientes, ábo vmieietni/ á ći ſą niżſzy/ niżeli Seraphini ſeu Ardentes. Dla tegoż práwi Dawid mowi. Sedes ſuper Cherubim, non in Cherubim, bo nie ták ſie p. Bog kocha w vmieietnych/ iáko w świątobliwych/

Czemu Xiędza w czerni chodzą.

Co to ſłowo znáczy Cherubin, y Seráphin

wych / ktorzy to iáko Seráphini miłoścío tego pałáio. Qui ſedes ſuper Cherubim, (Cherubim interpretatur plenitudo ſcientiæ) id eſt, vltra in Seraphim, ſeu in ardore charitatis: ibi Dominus ſedet: ſłowá ſą Hugoná Swiętego / & requieſcit. Vnde laborandum eſt magis ad habendam charitatem quam ſcientiam.

S. Benedykt wolał ſie ćwiczyć w pobożnośći niżeli w náukách świeckich.

Dla tegoż y Benedykt ś. wolał y náuki świeckie opuśćić / á vdáć ſie ná puſzczą / ktora iáko piec złotniczy wyprobuie człowieká / y ſpali żadze tego świátá / á roznieći miłość Bożą w ſercu ludzkim / iż tám mieſzkáiąc człowiek / będźie pałał iáko Seráphim w rozmyślániu dobroći páńſkiey. Y przeto przerzeczony Petrus Dámiánus mowi. O eremus, tu caminus, tu fornax, w ktorym piecu / iáko był wyprobowány Benedykt ś. łátwie nie tylko z hábitu / ále y z dálſzych poſtępkow iego poznáć możemy. Abowiem plus appetijt, mala mundi perpeti, quam laudes, & pro laboribus fatigari, quam vitæ huius fauoribus extolli, mowi Grzegorz Swiety w Kśiegách cudownego żywotá iego.

Y ták był w ſwoim przedśięwźięćiu puſtelniczym vtwierdzony / że nigdy ſie miecey do świátá nie wracał / ále ná wyſokie pokuſy był ták twárdy iáko Dyáment / według ſłow Amoſá Proroká / ktory powiáda / że widźiał Páná Bogá ſtoiącego ná murze dyámentowym. Ecce Dominus ſtans ſuper murum adamantinum. Cap. 7. A w Græckim ięzyku Adamas rozumie ſie Inſuperabilis, w Łáćińſkim zásie Indomitus. Y ták o ſobie iáko o twárdym dyámencie iákim Páwek swiety powiáda / Sub nullius redigar poteſtate. 2. Cor. 6. Nie dam ſie prawi żadney pokuſie zwyćiężyć / tylko ſámemu Pánu Bogu bede ſłużył: y nic mie nie oderwie od iego miłośći / áni głod / áni ſmierć / áni prześládowánie żádne.

Z ktorych ſłow Páwłá ś. okázuie ſobie wźiawſzy Hugo Cárdynalis / tłumáczac Amoſá Proroká mowi / Adamas, ſignificat Sanctos inſuperabiles. ſuper quos ſtat Dominus & eos ornat & protegit, quaſi murum adamantinum inſuperabilem. Cap. 7.

Zá ktora protekcyą Páńſką / ták ſwoie klaſztory Benedykt ś. wyſtáwił / iż iego Zakonnicy po dźiśdźień trwáią ná świećie / ſprzećiwiáiąc ſie pokuſom wſzelákim / y iáko dyámenty iákie świecąc ſie w Kośćiele Bożym / lubo to pod rożnymi nazwiſkámi zgromádzeni / iáko ſą Ciſtercienſes, Specurenſes, Camaldulenſes, Grandimontenſes, Oliuetani, Carthuſiani, Celeſtini Humiliati, Seruitæ, Valliſumbroſæ, Fontis Ebrandi, Valleſcolaris, Paulini, Sanctæ Brigittæ, Sancti Guglielmi, Congregationis Scoticæ, & alij plurimi. O ktorych świątobliwośći piſząc Ioannes Tritemius powiedźiał. Verè fateor, ſi Paradiſus eſt in terra, aut in monaſterio, aut in eremo eſt. Ták Pan Bog pobłogoſłáwił cudownemu żyćiu Benedykta Swiętego.

Roine zakony pod Regułą Benedykta ś.

Lecz y w tym nie mnieyſze miał błogoſłáwieńſtwo od Páná Bogá / że mu vkazał świát wſzytek / ze wſzytko iego ozdoba. Vidit omnes creaturas mundi, mowi S. Piety Vincentius, non ſolùm in genere, ſed etiam in indiuiduis. O czym y Grzegorz ś. w żywoćie iego świádczy / tych ſłow dokłádáiąc. Hæc proculdubio cernere non poterat, niſi in Dei lumine, non per modum permanentis, iáko mowią Theologowie / ſed per modum tranſeuntis, w czym wielu inſzych Swietych celował / bo tu ná ziemi bedąc / iſtność Bożką ſobie obiáwiona miał / ták wyſoce / iákoby iuż był w błogoſłáwieńſtwie wiecznym: Co miedzy wielkie cudá policzyć musimy.

In principio Reg. S. Bened.

Serm. de S. Bened.

Do Swietego Auguſtyná przyſzedł raz człowiek ieden pobożny / áby mogł być błogoſłáwionym / mowiąc Beatus eſſe volo. Alić mu Auguſtyn ś. odpowie. Bonam rem quæris, ſed non eſt hici w niebie to tego ſzukáć. Sam tylko Benedykt ś. ták był ſzczęśliwy / że tu ná ziemi żyiąc był rzeczą y imieniem błogoſłáwionym / y widźiał tákie obiáwienie od P. Bogá / ktorego non licet homini loqui, iáko też o ſwoim obiáwieniu / ábo raczey záchwyceniu do trzećiego nieba Páwek ś. powiedźiał / Słuſznie tedy o Benedykćie ś. rzec możemy. Mirificauit Dominus Sanctum ſuum. Kiedy mu ták cudownie

D. Aug. ſer. 14. de Temp.

2. Cor. 12.

świá-

Bened. dykt. miał Duchá Prorockiego.

świátá wßyckiego obiáwienie vczynił.

Jednák y to niemniey cudowno rzecz w żywoćie iego czytamy / iż gdy kazał vczniowi swemu Plácidusowi iść po wodę do ieziorá iednego / á on czerpáiąc wodę kośćielkiem / spadł był z brzegu w ieziorę / y tonąć począł / Benedykt Swiety / widząc to w duchu / posłał wskok Maurá towárzyszá swego / áby go rátował iáko nayprędzey / ktorego wodá iuż dáleko byłá od brzegu vniosłá. Przyszedßy Maurus ná rátunek / ßedł po wodźie / iáko po ziemi twárdey / y rátował Plácydá / á dopiro przyßedßy ná brzeg / obaczył po sobie / iż nie po ziemi chodźił / ále po wodźie suchymi nogámi. Wroćiwßy sie tedy do Swietego Benedyktá / poczne mu zá tákie cudo dźiękować / że zá iego roskazániem chodźił po wierzchu wody iáko Piotr Swiety / niewiedząc ieśli ná ziemi był / czy ná ieźierze: A Benedykt Swiety / mowi Gregorvus Magnus, nie swoiey to świątobliwośći przyczytał / ále iego posłußeństwu. Benedictus hoc non suis meritis, sed illius obedientiæ deputare cæpit. At contra Maurus, pro solo eius imperio factum dicebat.

S. Greg. Dial: 2.

Pięknie o tákiey koncertácyey Psálinistá powiedźiał. Sicut sagittæ in manu potentis, ita filij excussorũ. Kiedy strzáłá do celu dobrze vgodźi / nie przypisuiemy tego strzále / ieno strzelcowi. Ták też vczynki cudowne ludźi świątobliwych / máią sie tym przypisować właśnie / z czyich reku pochodzą / nie tym ktorzy ie odpráwuią. Qui enim radicem præbuerit, hic vtiq; & fructuum auctor est, mowi Jan ś. Złotousty. Jáko y w medycynie / nie ten chorego leczy / ktory syropek przyniesie do wypićia choremu / ále Doktor / ktory táka w Aptece recepte nápisał / że chorego vleczyłá. Ták y o Benedykćie ś. rozumieć mamy / iż on y przez sie sam / y przez vczynie swoie cudá czynił / ále zá błogosławieństwem tego / qui est mirabilis in Sanctis suis.

Pſal. 126

D. Chryſ Hom. 10 ad popul

Jáko też y o Pietrze ś. czytamy / ktory on sam będąc w łodźi / obaczył páná idącego po wierzchu wody / y rzecze záraz do páná. Domine, si tu es, iube me ad te venire super aquas. Abowiem rozumiał to dobrze Piotr ś. iż po wodźie może ták dobry iáko y zły Anyoł chodźić / ále drugiemu nie może roskazáć tego cudu wyprawić / bo to ieno sobie sámemu P. Bog zachował. Przetoż Máldonatus nápisał. Sciebat enim posse quidem Angelum & malum & bonum, sumpta humani corporis forma, ambulare super aquas; sed alijs, vt idem facerent præstare non posse. Z dlatego też Piotr świety chćiał po czynionym cudow Páná poznáć / ieślize też iemu każe iak po wodźie chodźić / iáko sam chodźił.

Matt. 14

Maldonat in c. 14. Matt.

Ták też y Benedykt ś. máiąc w sobie Boskie błogosławieństwo / nie swoią mocą / ále Boską mocą kazał po wodźie Maurowi ś. chodźić. A żeby go z ták wielkich cudow nie rozumiano zá Bogá iákiego / iáko przed tym grube pogáństwo czyniło częstokroć / od czárnoksięznikow rozmáitych omamione. Ale żeby go znano prawośćiwym człowiekiem / ieno kochánym sługą Bożym / y pełnym wßelkie° błogosławieństwá z niebá / iáko Swiety Chryzostom mowi. Quoniam quidē vitam narraturus erat virtuosam nostramq; vim supra modum vincentem, ne quis putaret non humanam, sed peregrinam esse naturam.

D Chryſ Hom: 1. in Iob.

Tedy dla tego Grzegorz Swiety / záczynaiąc opisować żywot iego / podobnych słow záżywa / słowom Moyzeßowym / ktory opisował żywot Jobá Swietego / gdźie ták mowi. Vir erat in terra Hus, nomine Iob, & erat vir ille simplex & rectus, ac timens Deum & recedens à malo.

Iob. c. 1.

Ták też coś podobnego o Benedykćie ś. Grzegorz ś. mowi. Fuit vir vitæ Venerabilis Benedictus, ktory w żywoćie ießcze Máćierzyńskim począł służyć Pánu Bogu. Ktory w dźiećińskwie wzgárdźiwßy bogáctwá / vdał sie ná pußczą / á wzgárdźiwßy roskoßámi / y náuki / dla miłości Bożey odstąpił / y z Rzymu dla záchowania czystości do iáskiniey poßedł. A począ gnawßy przykładnym żywotem swoim wielu do żyćia Zakonnego / ták cudámi ich vtwierdźił / iż zá wzgárdzenie tych rzeczy doczesnych / ták go P. Bog błogosławieństwy swoimi przyozdobił / iż musimy słußnie przyznáć mu Elogium od Dawidá Swietego wy-

rzeczone. Quoniam mirificauit Dominus Sanctum suum.

Niechże mu zá to będźie / nie tylko od Zakonnikow Reguły Benedyktá ś. | ále od wszytkiego ſtworzenia ná ziemi / y ná niebie / benedictio & claritas & glorificatio in sæcula sæculorum, AMEN.

KAZANIE TRZECIE,

O doſkonáłey robocie Benedyktá Swiętego y o Błogoſłáwionej zapłáćie iego.

Omnis qui relinquerit domum, vel fratres, aut sorores, aut Patrem, aut Matrem, aut vxorem, aut filios, aut agros, propter Nomen meum, centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.

Matthæi 19.

Im kto pilnieyſzy ieſt roboty tym ześ lepſza płaca zá nie bierze.

ZAki ieſt zwyczay ná świecie / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż im kto więcey y lepiey robi / tym mu też więcey y ochotniey płáco. Náprzykład. Naymie kto mulárzá do murowánia pałácu / ktory będźie miał przy ſobie czeládźi dźieśiątek / wſzytkim tym podeymuie ſie miſtrz płáćić / ktory ſie z Pánem o ſumę pewną odſtępego pałácu ztárgował / ále nie wſzytkim będźie iednáko płáćił / bo ſie pierwey przypátrzy pilnośći / chyżośći / y vmieiętnośći káżdego z nich przez dźień ábo kilká / y ták iednemu poſtąpi po trzy złote ná tydźień / drugiemu po ſześći / á drugiemu y po dźieśiáćiu / kiedy go obaczy być ták dobrym rzemieślnikiem / iż może Miſtrzá we wſzytkim zaſtąpić / kiedy będzie miſtrz zabáwny.

Chryſtus Pięſt budowniczym miaſtá ś. Ieruzalem niebieſkiego.

Chryſtus Jezus Miſtrz Naywyżſzy Plaſmator hominis, podiął ſie Bogu Oycu wymurowáć w niebie miáſto iedno / Ciuitatem ſanctam, názwáne Jeruzalem / iáko Jan ś. świádczy w obiáwieniu ſwoim. Bá y Dawid ś. dawno przed tym o nim powiedźiał Hieruſalem quæ ædificatur vt ciuitas: á to miáſto muruie nie z proſtych cegieł / ábo kámieni: ále z pereł y z drogich kámieni bárzo; á miáſto wapná vżywa wſzytko zlotá. To ieſt / z cnot świętych pobożnych / y dobrych vczynkow / ktore iáko w mur láki / w ſpołeczność świętych Bożych zpaia miłość Páná Bogá náſzego / iáko wapno iákie naprzednieyſze cegły y kámienie. A dla tegoż mowi Dawid Swiety o tym budynku niebieſkim. Cuius participatio eius inidipſum, iż tám wzáiem zaſługi Swietych Bożych ſą wſzytkim poſpolite / iákoby to iednego tylko człowieká były wſzytkie.

A robotnikom swoim płáci ſtokrotnie ktorzy mu tego miáſtá budowáć pomágáią.

Do tych tedy murow záśiąga rzemieśnikow Chryſtus Pan z tego świátá / y im lepſzy ſie ktory rzemieśnik obierze / tym wiekſza odnieśie zapłátę. A iáko w dźiśieyſzey Ewangeliey oświadcza ſie / ieśli kto powiáda dla mnie opuści dom / opuści bráćia / śioſtry / Oycá / Mátkę / dźiatki ſwoie / y wſzytkie doſtátki / tedy tákowy Centuplum accipiet & vitam æternam poſſidebit.

Jáko tedy doſkonálym robotniśkiem był Benedykt świety w kośćiele Chryſtuſowym / y iákie błogoſławieńſtwo w zapłácie od páná Bogá otrzymał ná dźiśieyſzym kazániu łáſkom wáſzym powiem. A to zá pomocą one-

go ſá-

go sámego/ ktory conuentione facta cum operarijs ex denario diurno,

kázdemu według słowá swoiego zápláćił.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko doskonáłym robotnikiem był w Kościele Chrystusowym Benedykt Swięty.

KIedy sie przypátruie słowom Ewángeliey dźiśieyßey Słuchácze moi/ gdźie Chrystus Pan stokrotna zapłátę/ y do tego żywot ießcze wieczny obiecuie tym/ ktorzyby wßytko ná tym świecie dla imienia iego opuścili/ mowiąc. Omnis qui reliquerit domum vel fratres, aut sorores, aut Patrem, aut Matrem, aut vxorem, aut filios, aut agros, propter Nomen meum. centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit. Vpátruie ośm stopni doskonáłości Chrześćiáńskiey/ ktora nábywáia miłości Bostkiey/ á przez nie potym otrzymywáia żywot wieczny.

Ośm stopni iest doskonáłości Chrześciáńskiey.

Pierwßy. podeptánie pychy wßelkiey wynio słości.

Naprzod/ áby poniechał pychy/ y nie ßczyćił sie zacnośćio domu swoiego, bo kto sie pyßni z ßláchectwá swego/ á nie stára sie o dobre y przystoyne postępki/ sam siebie porepia/ y przed ludźmi y przed Bogiem/ mowi Chryzostom ś. Ipse se vacuum ab omnibus bonis ostendit. qui gloriatur in Patribus. Alexándrá wielkiego ośiec philip/ lubo był krolem/ lubo był z fámiliey zacney y z przodkow swoich krolow/ y z dźił swoich woiennych Pan ßczesliwy y záwołány/ nie wynosił sie iednák z tego by namniey; álc sie záro wno kładł z inßymi ludźmi/ y ná káżdy dźień/ nim co począł czynić/ ieno co z łoßká wßał/ kazał chłopcu trzykroć ná sie záwołáć/ Philippe homo es; Niewynos sie w pysze krolu philippie/ bos człowiek iáko y drudzy/ nie rozumiey o sobie wysoko/ bo sie w popioł obroćiß. A iesliże to pogáński człowiek czynił sámym tylko rozumem przyrodzonym oświecony bedąc/ iáko nie dáleko wiecey powinien to záchowywáć we wßytkich spráwách swoich Chrześciáński człowiek/ ktory iest łáski wiáry ś. oświecony/ y przykładem sámego Zbáwićiela náuczony/ ktory Bogiem y Pánem świátá wßytkiego bedąc/ estał sie człowiekiem pokorniuśieńkim/ y nas tego też chćiał náuczyć. discite à me quia mitis sum, & humili corde.

Drugi, opußczenie pokrewności przyiaćielstwá, y kompániey.

Drugi stopień doskonáłości opuścić brácia/ pokrewnych/ powinnych/ y kompánia dobra. Bo podczás/ luboby sam człowiek chćiał sie vpokorzyć/ y skromnie sobie we wßytkim poczynáć álić go wnet dobra druzyná podwiedźie: pámietay żeś sie ßláchćicem vrodźił/ nie kładź sie rowno z chłopy/ nie bądź animo abiecto. Panes/ maß w co sie stroić/ maß zá co pácholki chowáć. A ták podwioda czásem człowieká/ że z onego pokornego estánie sie Tyran/ z ludzkiego nie dostępny y pyßny człowiek.

Trzeći, poniechánie białych głow y cielestności wßelákiey

Trzeći stopień doskonáłości opuścić siostry/ ćiotki/ y wßytkie białogłowy/ ktore sie podobáia w oczách náßych. Abowiem iesliże dla kompániey siłá sie złego ważymy/ coż dla białychgłow/ dla ktorych prożby wiecey záwße czynimy/ niżeli ná żadánie mężczyzn by nazacnieyßych; á osobliwiegdy ießcze iáki nieporządny áffekt sie przymießa.

Czwarty stopień opuścić Oycá/ ktore° wiecey słuchamy/ niżeli brácieyy bár-

Czwarty, opuszczenie Rodźicow, dla cnot świętych, y pobożności wßelkiey

bárźiey ßánuiemy/ niżeli siostry; cześćia dla tego że nas zrodźił y wychował: cześćia iż go sam Bog czćić przykazał/ y słuchać we wßystkim. Jeśli tedy więcey podlegamy náperswázyey Oycowskiey/ á przestáiemy czynić dobrze/ niż ná perswázyey Boskiey/ ktory nas przez wnetrzne natchnienia pocioga do dobrych vczynkow/ tedy bárzo grzeßymy. Ale ießli y perswázye Oycowskie/ y namowy towarzyskie/ y affekty białogłowskie/ y swoie dumna opinia/ o zacności swoiego vrodzenia ná stronę puściwßy/ pokornym sercem służyć Pánu Bogu będźiemy/ do wielkiey doskonáłości przyidźiemy/ y wielką w niebie zapłátę odnieśiemy.

Piąty, zápomnienie affektu máćierzyńskiego dla záchowania przykázánia Boskiego.

Piąta doskonáłość iest opuścić dla Páná Bogá Mátkę. Abowiem zwyklißmy bárźiey Mátkę miłować niż Oycá/ y względem tego/ że iest białagłową tenerioris sexus, y względem tego/ iż oná zwykła większy affekt przeciwko dźiatkom swoim pokazować/ niż Oćiec; y większe stáránie około wychowánia mieć/ karmiąc nas piersiámi swoimi/ y piástuiąc tekenia/ z wielką molestyą swoią. Lecz y tá perswázya niema być ważna/ gdy nas odwodźi od dobrego przedsięwźięćia iákiego/ á iest przyczyną do grzechu y obrázy Máiestatu Boskiego.

Szosty, vmierzenie affektu máćierzyńskiego, dla dobrych vczynkow czynienia.

Szosta doskonáłość gdy opuszczamy żonę y wßytkie roskoßy ćielesne. A to iuż większa iest doskonałość niżeli zwyćiężyć affekt Rodźicow y bráćiey. Abowiem człowiek opuści Oycá y mátkę iáko mowi pismo swięte/ á przyłączy się do żony/ z ktorą ostáie się iednym ćiałem y iedną duszą. Kto tedy ten affekt zwyćiężył dla Páná Bogá/ á nie opuści dobrych vczynkow/ ábo dla rozrádzenia żony/ ábo dla nie opuszczenia okázyey pożądliwości ćielesney/ ten wielką nagrodę otrzyma w niebie.

Siodmy opuszczenie miłości wrodzoney przeciwko dziatkom swoim dla wykonánia woley Boskiey

Siodmy stopień do doskonáłości opuścić dźieći/ ktore iż ze wnetrznośći náßych pochodzą/ tákie pospolićie miłuiemy/ iż rádźibyśmy ie widźieli ná wielki kwitnącymi w dostátkach/ w honorách y w sławie dobrey. Co chcący im zgotować/ częstokroć per fas per nefas, cudzego ruszemy/ y bliźniemu ná zdrowie náśkpimy/ y rozmáite oßukánia ludzkie popełniamy. Kto tedy ten affekt zwyćiężył/ á dla dźiatek aby się lepiey miały, nie waży się żadnym grzechem Páná Bogá obrażać/ tak wielkim będźie názwany w krolestwie niebieskim; ieśli ich ieszcze náuczy bojaźni Bożey/ y cnot wßelkich świątobliwych.

Osmy, zágárdzenie bogáctw dla vnikánia się grzechu.

Osmą doskonáłość iest/ pogárdźić bogáctwy y dostátkami tego świátá/ strzec się łákomstwá. Bo siłá ich iest ludźi dobrych/ co pokornie trzymáią o sobie; siłá/ co ciáłá swego żądze trzymáią ná wodzy: to iest/ & relinquunt domum, fámilią swoie/ nie pyßniąc się/ y nie stáráiąc się o honory wysokie/ áby drugim roskázowáli. Et relinquunt fratres, sorores, Patrem, Matrem, vxorem, atque filios, nie dáiąc się rządźić krwi y respektom powinnowáctwa: á złotá przeciężyć nie mogą/ y chćiwości mienia dobrego z serca swego wykorzenić nie mogą. Lecz kto & concupiscentiam carnis, & concupiscentiam oculorũ, & superbiam vitæ zwyćięży/ ten centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.

Benedykt ś. ieden z tych wßystkie doskonałości stopnie przeßedł.

Benedykt ś. gdy się iego cudownemu żywotowi przypatrzymy/ nie tylko te doskonałości stopnie ad amussim przeßedł/ ále z dźiećińßtwá záraz skoruszko się vrodźił/ ták się pánu Bogu podobał/ iż tego błogosławieństwá/ ktorego miał po śmierći dostąpić/ idąc po tych stopniach doskonałości/ záraz przy krzćie w imieniu swoim/ iáko mowi Sixtus Senensis, nieiákies zadátki záwźiął/ gdy był błogosławionym/ to iest/ po Łácińie Benedictus názwány.

Záwße bowiem Prophetico quodam spiritu & occulta quadam dispensatione Dei, à veteribus Patribus, ab ipsá statim natiuitate filijs eorum talia nomina impolita sunt, vt ex illorum appellatione, futuri eorum euentus, antequam euenirent, quoquo modo prænotarentur. Ták powiáda pierwßa náßá Mátká Ewá/ tym imieniem iest názwána/ ktore imie z Żydowskiego znáczy Mátkę wßytkich żyiących ludźi ná świećie omnium viuentium Mater.

Sixt. Senen: lib. 8. c. 66. sup. hæresi 10. in Respósione numero 1.

Ták Abráhám iest názwány tym swoim imieniem od Páná Bogá włożonym/ iż miał być Oycem y początkiem

wie-

wielu pokolenia ná świecie/ hoc eſt, Pater multarum gentium.

Ták Syn młodszy Izáákow názwány ieſt Jákubem/ iż miał podeyść w otrzymániu błogosławieństwá Oycowskiego/ brátá swego stárszego Ezawá. Co bowiem słowo Jákob w Żydowskim Jezyku/ rozumie ſie po Łácinie Supplantator.

Ták Sálomon rozumie ſie Pacificus, iż miał bydź pokoy zá pánowánia iego we wszytkim Izráelu. A záś Absolon rozumie ſie Patris amaritudo, iż miał wielką gorzkość vczynić Oycu swoiemu Dawidowi/ powstawszy przećiwko niemu/ áby go był z Krolestwá zrzućił.

Ták y innym wielom ſługom Bożym/ były przy národzeniuich imioná dáne/ iż mieli mieć táko/ ábo owáko w ſobie táiſke Bożą: iáko też to y Benedyktowi ś. przy krzćie świetym tákie imie dano/ iż miał być nie tylko Nomine ſed & Re Benedictus.

Z tąd to było/ że ſtárzy Chrześćiánie wybránych ſług Bożych/ ktorych my teraz świetymi zowiemy/ nie zwáli inászey ieno Błogosławionymi/ iáko ſtáry Scriptor Tertulliánus mowi. Quos nos hodie Sanctos dicimus, olim priſci Patres Benedictos vocabant. Podobno pátrząc ná one słowá Zbáwićielowe/ ktory ná oſtátnim ſądzie wybránym swoim rzecze/ Venite benedicti Patris mei, &c.

Przetoż nie bez woli Bożey Benedykt ś. ieſt názwány tym imieniem Benedictus, to ieſt/ Deo & hominibus dilectus, iż y zá żywotá miał mieć wielką miłość miedzy ludźmi od Páná Bogá/ y w tym śmiertelnym ieſzcze ćiele. iáko świádczy Grzegorz święty w żywoćie iego/ miał widźieć Beatitudinem cæleſtem, ktorey nie zwykł pan Bog inſzym Swietym vkázowáć/ y dáwáć iey záżywáć/ ieno po śmierći.

Pięknie tedy o Benedykćie ś. náśládowcá iego prawdźiwy Bernat ś. powiedźiał. Benedicti Nomen dulciſſimum eſt, vt pote à benedictione deductũ, qui Dei gratia repletus, non tantum verbaliter, ſed & realiter benedictus erat. Wdźięczne powiáda y bárzo słodkie imie ieſt Benedictus, ábowiem od błogosławieństwá Bożego ieſt rzeczone/ iż bedąc iáko niebieſka Benedykt ś. záraz przy porodzeniu ſwoim nápełniony/ miał być przez wſzytek żywot ſwoy zwány błogosławionym/ nie tylko z przezwiſká ſámego/ ále też y rzeczy ſámey/ ná ktora według náuki Ewangeliey świętey zárabiał.

Abowiem iáko Jan święty grzechy wſzytkie ná trzy części rozdźielił ná początku Ewángeliey ſwoiey. In concupiſcentiam carnis; In concupiſcentiam oculorum, & in ſuperbiã vitæ. Ták Benedykt święty iák ſkoro przyſzedſzy do rozumu doyźrzáłe°/ wſzytkich grzechow/ ktore z tych trzech źrzodeł pochodzą/ pilnie ſie wáruiąc/ zupełnie we wſzytkim ſześć ſtopni doſkonáłośći w dźiśieyſzey Ewangeliey opiſáne/ z młodości ieſzcze swoiey záchował. A naprzod pychę iáko głowę iáko onego piekielnego weżá podeptał/ & radicem omnium peccatorum excidit. Kiedy zápomniawſzy zacnego vrodzenia ſwoiego/ ex familia Annicia apud Romanos potiſſima, iáko świádczy Grzegorz ś. vdał ſie ná vboſtwo/ y ná puſzczy wiek ſwoy wſzytek ſtrawił/ pogárdźiwſzy honorámi tego świátá/ ktorychby był łátwie/ zá doſtátkámi ſwoimi/ y zá ták wyſokim vrodzeniem doſtąpił.

S. Greg: 2. dialog. cap. 1.

Podeptał potym concupiſcentiã carnis, kiedy żadney roſkoſzy świeckiey ná myśl ſwoie nie przypuśćił/ y áby mu nie byli rodźice/ towárzyſze/ y pokrewni przyczyną iáko do grzechu tákowego/ opuśćił Oycá/ Mátkę/ ſiostry/ brácia/ kompánią/ y wſzytkie pokrewne. Niechcąc áni przyſtoynym ſpoſobem w potomſtwie ſwoim conſeruare familiam Paternam. Z dla tego z dźieciństwá záraz czyſtość pánu Bogu poślubił/ nie myśląc nic o żenie/ y o ſucceſſorách domu swego.

Podeptał nákoniec concupiſcentiam oculorum, náśláduiąc nágiego Chrystuſá w vboſtwie/ y rozdáiąc miedzy niedoſtátnie wielkie doſtátki ſwoie/ wielkie zbiory Rodźicow swoich/ pieniądze/ wśi/ Páłace/ Zamki/ ſrebro/ y złoto/ ktore ześtokroć y doſkonálych ludźi zwykło oczy ná ſie obracáć

Z tąd Pogáński krásomowcá mądrze bárzo powiedźiał. Nullum eſt

De præſcript. c. 30.

Eccl: 45.

S. Bernar ſerm: de S. Bened.

offici-

officium tam ſanctum atque ſolenne, quod non auaritia comminuere atque violare ſoleat. Bá bodź ty iáko chceß nabożnym / przećie kiedy ná złoto poyźrzyß zápomniß świątobliwośći ſwoiey / zápomniß y wokácyey ſwoiey ná ktora wyſádzony ieſteś. Drázu rzeczeß / iż tego niewádźiłoby záżyć ná chwałe Bożą / á potym rozgrzeßyß ſie / záżyieß y ná potrzebe ſwoie. A podczas y mniey przyſtoyna. Pięknie tedy Skryptor ieden wieku náßego nápiſał.

Cic: pro P. Quintio.

Opes atque diuitiæ, pierumq; ſunt incitamenta malorum, curarum fomenta, nutrimenta voluptatum, irritamenta ſuperbiæ, arrogantiæ ambitionisq; materia. Żeby ſie był tedy tey ákázyey vchronić mogł Benedykt ś. wßyrkie doſtátki y máiętności ſwoie między vbogie rozdał. Coż ſam zá to otrzymał? otrzymał zapłátę wielką / y ná tỹ y ná onỹ świećie. To ieſt Benedictionẽ de rore cæli, & de pinguedine terræ, abundantiã frumenti & vini.

Abrah: Bzouius.

Gen: 49.

WTORA CZĘSC

Iáko błogoſłáwiona zapłátę otrzymał Benedykt święty zá robotę, y pracą ſwoię.

RJedy Jákubá Pátryárche máłká iego vbrawßy w ſukniá miáſto Ezawá brátá iego rodzonego / przywiodłá go počichu, do Oycá iego Izáká niewidomego / áby był vprzedźił brátá w otrzymániu błogoſławieńſtwá Oycowſkiego. Tedy oćiec pomácawßy go zá rece y zá ßyie rzekł do niego. Ecce odor filij mei ſicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus. Oto zapách ßáty ſynáá moiego / iákoż zapách roley obfitey / ktora zá błogoſławieńſtwem páńſkim / y zbożá / y owoce / y źioła rozmáite zrodźiłá. Niechże mu tedy P. Bog błogoſłáwi z roſy niebieſkiey / y z tłuſtośći źiemie rodzącey, wino y pßenice wielkim doſtátkiem. Det tibi Deus de rore cæli benedictionẽ, & de pinguedine terræ abundantiam frumenti & vini, &c.

Gen. 49.

A błogoſłáwieńſtwo Páńſkie tákie z nátury ſwoiey ieſt / iż záwßze czyni pomnożenie łáſki Bożey / w tych rzeczách ktore P. Bog błogoſłáwi. Benedictionis diuinæ vis præcipuè conſiſtit in exuberantia & multiplicatione, mowi Antonius perez. A ták náprzod pobłogoſłáwił Pan Bog narodowi ludzkiemu / áby ſie pomnażał / y nigdy nie vſtawał / iáko czytamy w piſmie ś. Benedixit eis dicens, creſcite & multiplicamini & replete terrã.

Antonius Perez in Præfone ſuper Regulam D. Benedicti.

Geneſ. 1. 22. & 29.

A żeby ći ludźie rozmnożeni / mieli ſwoie żywność y wychowánie / pokiby będźie ſtał / błogoſławił wßyrkim źiołom / owocom / zbożu / y bydłetom / áby ſie pomnażały / y nie vſtawáły nigdy, Ztąd Dawid ś. mowi. Benedices coronæ anni benignitatis tuæ, & campi tui replebuntur vbertate.

Pſal. 84.

A żeby człowiek y po śmierći nie záginął / ále záżywał oney ßczęśliwośći nigdy nieuſtaiącey / poki ieno Pan Bog trwáć będźie / obiecał mu żywot wieczny / y oznáymił to błogoſławieńſtwo ſwoie przez Dawidá ś. Illic mandauit Dominus benedictionem, & vitam vſque in ſæculum.

Benedykt ś. poßlubiwßy czyſtość Pánu Bogu / lubo ſynow przyrodzonych nie miał / y familiam Annicianam ná ſobie ſkończył; w ſynách iednák duchownych tákie błogoſławieńſtwo otrzymał / iż familia Benedictina, wźrawßy iáko od Mátki tákiey od Kośćiołá ś. ápprobácyo Hábitu Bene-

Błogoſławieńſtwo Benedyktá ś. pierwſze w ſynách iego Duchownych.

dyktá

dyktá swietego / y tu ná swiećie trwáć bedzie do skończenia swiátá: y po sadnym dniu w niebie ná wieki. Z ktorey to ßáty iego wielki bárzo zapách wyßedł przed Máiestat Páński / iáko z roley iákiey buyney / fiałkow / rożey / hyácyntow / lilij śliicznych: To iest / Męczennikow Swietych / Pánienek y Młodzieniaßkow niewinnych / Doktorow y Wyznawcow wielkich / Biskupow / Kárdynałow / Papieżow y prálatow rozmáitych.

Drugie blogosławieństwo Benedykt Swiety otrzymał ná tym swiećie / de pinguedine terræ, iż brácia iego nigdy głodu nie ćierpieli / lubo sie ná vstwo puścili byli / y nigdy od głodu vmierać nie beda / luboby im też y funduße wßytkie złość ludzka odebrała. A náwet gdy czásu iednego po wßytkiey Kalábryey głod był wielki / á Zakonnicy iego nic práwie do iedzenia iuż w klaßztorze swoim nie mieli / tedy ná modlitwe Benedyktá świetego / w nocy zárázem dwieśćie worow maki v fortki Klaßtorney stánęło od Páná Bogá postánych sługom swoim ná wyżywienie. Tákże y oleiu: iák skoro Benedykt ś z brácią swoią ná modlitwe klęknął; bo nie tylko sie ná pełnily / ale ießcze y ciekły przez wierzch kádźi wßytkie / lubo go vstáwnie ludźie vbodzy ná swoie potrzebe vbierali.

Drugie w opatrzności Boskiey około wyżywienia náśládowcow iego.

Trzećie y ostátnie błogosławieństwo Benedykt Swiety otrzymał przy dokończeniu żywotá swoiego / iż dusze iego widźiano idącą do niebá / ná wieczne błogosławieństwo / droga rozmáitymi iedwabiámi vsłáną od klaßztoru áż do niebá sámego; á około niego niezliczone gromády Anyołow Swietych rádnjących sie.

Trzećie w otiągnieniu błogosławieństwá wiekuistego w niebie.

Słußnie tedy był názwány z dźiećińśtwá błogosławionym Benedykt ś. bo wßytkie błogosławieństwá narodowi ludzkiemu od Páná Bogá dáne otrzymał / y żywot wieczny osiągnął / według obietnice páńskiey. Centuplum accipient, & vitam æternam possidebunt.

Záczym słußnie y Dyonysius ś. powiedźiał / że Præceptores Monachorum, Diuinis appellationibus sunt prosequendi, bo y sami Diuinitatem sunt assecuti, y drugim do Páná Bogá

De Eccl: Hierarch. cap. 6.

beśpieczną drogę vkázáli; á iáśliże ktory z Pátryárchow nowego Zakonu lepiey / tedy Benedykt ś. ktorego náśládowcow ták wiele tysiecy w niebie vsiádło / iáko Cathalogus Canonizatorum wypowiedźieć nie może.

Hæc est enim generatio quærentium Dominum, quærentium faciem Dei Iacob, na ktorych ostopiłá oná rosá niebieska iáko Dawid ś. powiedźiał. Ros Hermon qui descendit in montem Sion. O ktorey to rosie powiedźiał był Pan Bog przez Ozeaßá proroká / iż dam kochánym sługom moim błogosławieństwo moie z niebá / iáko rose ranną / od ktoreyby zákwitnęły w czystości iáko lilie / wyniesli sie od ziemie ku gorze iáko gorá Liban; á żeby z Zakonu tego Benedyktyńskiego iáko z korzenia / wyßedßy inße Zakony rozmáicie názwáne / iáko gáłęzki iákie miłosiernymi vczynkámi rozłały sie ná kßtał oliwy / á cnotámi swietymi pachnęły / iáko źiołá rozmáite ná teyże gorze Libáńskiey zrodzone. Ero quasi ros, Israel germinabit quasi lilium, & erumpet radix eius vt Libani. Ibunt rami eius, & erit quasi oliua gloria eius, & odor eius vt Libani.

Psal. 14.

Ozeæ 14.

Tego tedy błogosławieństwá rosą odżywiony Stephan św. Męczennik Zakonu Benedyktyńskiego / nápełnił zapáchem náuki zbáwienney / kwitnące ná on czás w pobożności Chrześciáńskiey Krolestwo Węgierskie. Tey rosy niebieskiey wilgotnością skropił Kościoł Fráncuski ś. Maurus Opát.

Tymże błogosławieństwem Oycá swego Zakonu Benedyktá ś. nápełnił Sycylia plácidus ś. Oświećił Czeską źiemie / y Krolestwo Polskie Woyćiech ś. Państwo Niemieckie Bonifácyus Biskup. Náwrocił do Chrystusá Augustyn Mnich Anglia. Lámbertus y Hubertus Inderlándskie kráie. Ná nowonáleźiony świát Amerykáński / naypierwßy wiárę ś. Kátholicką wprowádźili Benedyktyni gdźie potym inße Zakony zá ich powodem rozstawili imię Chrystusowo ták / iż sie o nich słußnie rzec może oná Sentencya Izáiaßowá. Electi mei non laborabunt frustra, neq; generabunt in conturbatione: quia semen benedi-

Prace y potyki, zakonu Benedyktá ś. w kościele P. Chrystusowym.

Boterus in Relat. part. 3.

Isaiæ 65.

ctorum Domini eſt, & nepotes eorum cum eis. Nie dármo wybráni ſłudzy páńſcy Zakonu Benedyktá ś. záczęli prácować w Jndyách wſchodnich y zachodnich/ gdźie zrodźili przez wiáre ták wiele ſynow krolestwá niebieſkiego/ bez wßelkiego zámießánia Narodow Pogáńſkich. Abowiem to był Pan Bog pierwßym tego Zakonu regimentarzom przyobiecał/ iż tákiego też mieli w rozmnażániu chwały iego świetey zázyć błogoſłáwieńſtwá wnukowie ich/ po tyśiącu lat/ y dáley/ iákiego ná początku zázywał z Vczniámi ſwoimi ſám Benedykt Swiety. Omnes qui viderint eos, dicent: Iſti ſunt ſemen cui benedixit Dominus. Do ich ábowiem nog/ iáko do Apoſtołow ſámych/ Krolowie y Monárchowie tego świátá máiętnośći ſwoie oddáiąc/ vboſtwo ná ſie dobrowolnie przyimowáli/ y tego Zakonu ś. hábit ná ſie przyiowßy/ korony y ſceptrá ſwoie nogámi podeptáli/ áby z tey miáry błogoſłáwionymi ſámi zoſtáli/ iż błogoſłáwionego Benedyktá świętego hábit ná ſie przyieli/ mniemáiąc iż iemu to oſobliwie powiedźiano było. Qui tibi maledixerit, ſit ille maledictus, & qui tibi benedixerit, benedictionibus repleatur.

Benedykty ni naprzod Ewángelia potzęli opowiádać ná nowym świecie.

Andr: Wyon: in ligno vitæ.

Przetoż znayduiemy w Zakonie tego Mnichámi Cesárzow dwádźieśćiá y ieden/ Cesárzowych dwádźieśćiá y ßeść: Krolow czterdźieści y ośm/ Krolowych pięćdźieśiąt y cztery. A Xiążąt/ Márgrábiow/ y pánow rozmáitych rzecz niezliczona. Ktorzy gdy poſſeſſyámi ßerokimi klaßtory tego Zakonu ś. opátrzyli/ możemy o nim śmiele z Jzáiaßem ś. rzec. Mamilla Regum lactaberis, żyieß mlekiem z pierśi Krolewſkich Zakonie Swiety/ ábowiem/ erunt Reges nutritij tui, & Reginæ nutrices tuæ. Iſaiæ 46

A przetoż Pátryárcho Swiety/ Lauda Dominum tuum, quia benedixit filijs tuis in te, & adipe frumenti ſatiat te. Lauda Dominum tuum, quia dilectus Deo & hominibus es, memoriąᵭ; tua in benedictione eſt. Otrzymaleś zá prace twoie ſtokrotna nagrodę w błogoſłáwieńſtwie/ otrzymaleś y żywot wieczny w chwale wiekuiſtey.

Prośmyż go y my nabożnym ſercem Chrześćiánie moi/ ábyſmy zá iego przyczyną mogli obiecánego w Ewángeliey dźiśieyßey żywotá wiecznego doſtąpić/ y dobrych vczynkow náßych/ ſtokrotna w błogoſłáwieńſtwie niebieſkim nagrodę otrzymáć/ Amen.

Ná święto Zwiáſtowánia Pánny MARYEY.

Ewángelia v Lukaſzá S. w Rozdź: I.

W Tego czáſu: Poſłan ieſt Anyoł Gábryel od Bogá do miáſtá Gálileyſkiego/ ktorego imię Názáreth/ do Pánny poślubioney mężowi/ ktoremu imię było Joſeph z domu Dawidowego: á imię Pánny/ Márya. Wßedßy tedy Anyoł do niey/ rzekł: Bądź pozdrowiona/ łáſki pełná: Pan z tobą: błogoſłáwionáś ty miedzy niewiáſtámi. A oná vſłyßawßy/ zátrwożyłá ſie z mowy iego: y myślilá iákieby to było pozdrowienie. Y rzekł iey Anyoł:

Nieboy

Nieboy sie Márya: ábowiem nálázłáś łáskę v Bogá. Oto poczniesz w żywocie: y porodźisz Synà: A názowiesz imie iego IESVS Ten bedźie wielki: á bedźie zwan Synem Naywyższego: y da mu P. Bog Stolicę Dawidá Oycá iego: y bedźie krolował w domu Jakobowym ná wieki: á Krolestwu iego nie bedźie końcá. A Márya rzekłá do Anyołá: Jákoż sie to sstánie/ gdyż mężá nie znam? A Anyoł opowiedźiawszy/ rzekł iey: Duch ś. sstąpi ná cie: á moc Naywyższego zácmi tobie. Przetoż/ y to co sie z ciebie národźi świete/ bedźie názwáno Synem Bożym. A oto Elżbietá krewna twoiá: y oná poczołá synà w stárości swey. A ten miesiąc szosty iest oney/ ktorą zowią niepłodną: Bo v Bogá nie bedźie żadne słowo niepodobne. Y rzekłá Márya: Oto służebnicá Pańska/ niechay mi sie sstánie według słowá twego.

KAZANIE PIERWSZE

O troiákiey nowinie dźiśia z Niebá świátu przyniesioney.

Et ingressus Angelus ad eam dixit: Aue gratia plena.
Luca 1.

Ieré: 31.

KRorok ś. Hieremiasz Słuchácze w Pánu Bogu mili/ obaczywszy wysokie táiemnice wćielenia Synà Bożego/ ktore mu Pan Bog był obiáwił/ od rádośći wielkiey záwołał. Nouum fecit Dominus super terram, fœmina circumdabit virum. Nowa záiste rzecz pan Bog ná świećie vczynił/ y nigdy ieszcze niesłychána miedzy ludźmi/ że ták vrádźił w konsystorzu swoim niebieskim/ iż pánná iedná ma w żywoćie swoim zámknąć mężá doskonálego. To iest/ iż Chrystus pan wćieliwszy sie w żywot Przeczystey Pánny/ był záraz przy poczęciu swoim ták doskonálym ná dussy/ y ná rozumie/ iáko był doskonálym w meskim wieku kiedy zbáwienie náse odpráwował. Do tego nowa rzecz pan Bog vczynił/ iż fœmina, to iest/ náturá náss ludzka vlomna/ circumdedit virum, okryłá tym ćiałem śmiertelnym/ Bostwo Stworce swoiego. Tey tedy rzeczy ták niesłychány od początku świátá przypátruiąc sie/ trzy osobliwie nowiny z słow Anyelskich/ ktore dźiśia mowił do Naświętszey pánny. Aue gratia plena, vważáiąc bedźiemy.

Trzy nowiny świátu przez Archanyołá Gábryelá oznáymione.

Pierwssa ná świećie nowiná/ iż świát bedąc pełen złośći/ pełen grzechow/ obaczył też dźiśia osobe pełną łáski wsselákiey; do ktorey Anyoł mowi. Aue gratia plena.

Druga nowiná/ iż pan Bog dla grzechow nássych dáleko od nas oddaliwszy sie/ posyła dźiśia przez Anyołá wesołe poselstwo do Pánny Naświętszey/ iż iest Dominus tecum, z ktorym ty bedźiesz miáłá wielką familiaritatem, ábo z towárzyssenie.

Trzećia nowiná niesłychána/ iż

świát będąc zá przeſtępſtwo Pierwſzych Rodźicow náſſych wſzytek w przeklęctwie/ teraz widźi Pánne tákową ktorey Anyoł powiáda. Benedicta tu in mulieribus.

S. Thom Opuſc 4. de Salut: Angel:

Tym trzemá nowinom przypátruiąc ſie Doktor Anyelſki Tomaſz świętey/ dźiwuie ſie bárzo/ czemu Anyoł kłánia ſie pánnie Máryey y pozdrawia one/ gdyż dáleko przyſtoyniey było/ áby my ludźie/ y Pánná Naświętſza/ kłaniałá ſie Anyołowi/ y onego pozdrawiálá/ iáko czynił Abráhám/ Tobiaſz/ Jákob/ y inſzy Pátryarchowie. Bo oni nas przechodzą. *Naprzod zacnośćią nátury*, gdyż oni ſą duchowie/ ámy ćiáło ſkáźitelne: oni ſą nieśmiertelni/ ámy ieſzcze śmiertelności podlegli. *Potym przechodzą nas towárzyſtwem z Pánem Bogiem*, bo ná tego twarz vſtáwnie pátrzą/ iemu ſłużą/ ámyſmy ieſzcze dáleko od Páná Bogá. *Nákoniec przechodzą nas zacnością chwały niebieſkiey*, ktorey z Pánem Bogiem záżywáią/ y w niey ſie vſtáwnie weſelą/ ámyſmy ieſzcze ná nie nie zárobili; y wieź to pan Bog iáko kto zárobi ná nie/ y ieśli ſie tám doſtánie.

Czemu Anyoł kłánia ſie Pánnie Naświętſzey: á nie Pánná Anyołowi.

Vpátruiąc iednák te ſłowá Hieremiaſzowe. Nouum fecit Dominus ſuper terram. nie dármo powiedźiáne/ iáko rezolucya dáie/ że nie máſz dźiwu żadnego/ że ſie Archányoł kłánia Pánnie Naświętſzey/ lubo to wielka nowiná ſtáłá ſie ná świećie od Páná Bogá zrzadzona/ iż oná trzemá ſpoſobámi dáleko przechodźi wſzytkie chory Anyelſkie. *Naprzod*, plenitudine gratiæ. ktora dáleko wiekſza w niey byłá/ niż w ktorych z chorow Archányelſkich/ co ſam Gábryel wyznawa mowiąc, Aue gratia plena. Druga/ że przechodźi Anyoły Familiaritate Dei, złączeniem ſie y z rozmáwyſzeniem z pánem Bogiem/ dla czego iey Anyoł mowi. Dominus tecum. A trzećia/ że wſzytkie Anyoły przechodźi Puritate caſtitatis, y dla tego iey mowi. Benedicta tu in mulieribus.

Káżda tedy z tych trzech nowin ma w ſobie zákryte táiemnice/ y trudnośći niepoięte/ dla tegoż o nich ná teráźnieyſzym kazániu/ nie według wielkośći rzeczy/ ále według miałkośći dowćipu ludzkiego mowić będźiemy Diguare me laudare te Virgo ſacrata.

PIERWSZA CZĘSC.

Iáko pierwſza ztąd nowiná ſtałá ſię świátu wſzytkiemu, gdy Anyoł pozdrowił Pánnę Naświętſzą, powiádáiąc iey, iż ieſteś łáſki Bożey pełná.

Czemu Anyoł pozdrawiaiąc P. Naświętſza powiáda iey, że ieſt łáſki Bożey pełna.

WZypátruiąc ſię tedy tey nowinie ktorą Jeremiaſz ś. powiedźiał: Nouum fecit Dominus ſuper terram, mogłby kto ſłuſznie ſpytáć/ czemu Kośćioł ś. Naświętſzą pánnę zowie/ Regina Angelorum, y czemu iey w dźiśieyſzey Ewángelicy mowi. Gratia plena. Bo ná ten czás gdy ią Anyoł pozdrawiał/ Anyołowie wſzyſcy iuż byli w oney Oyczyźnie niebieſkiey/ á Pánná Naświętſza ieſzcze ná ziemi/ in hac valle lachrymarũ. Oni in termino ad quem, á pánná Naświętſzą in termino à quo. Odpowiáda iednák Doktor Anyelſki Thomaſz ś. Iż Pánná Naświętſzą/ będąc ná ziemi dáleko wiekſzą łáſkę miáłá/ niż naywyżſzy z Anyołow/ y dla tego ſie iey Anyołowie wſzyſcy kłániáią/ iáko Mátce Bożey/ iáko Krolowey ſwoiey/

iey/ ktorey żywot był świątobliwy/ mowia. Definitiones Cistercienſium, á godność nieoßácowána/ vita inclyta, immenſa dignitas. Dla czego? dla tego mowi ś. Epiphánius/ iż zaraz przy Poczęciu swom otrzymała była łáſkę niezmierną/ nie oßácowáno: Nie tak iáko ią otrzymáli Anyołowie/ iáko páteryárchowie śś. iáko inßy wybráni Páńſcy/ ále daleko doſkonálißym ſpoſobem; y dla tego iednym ſłowem záwiera Epiphánius świety rzecz ſwoią/ Gratia ſanctæ Virginitatis eſt immēſa. A Seráphicus Doktor Bonáwenturá ś. nie mogąc wyráźić tymi ſłowy Grandiſſima, rariſſima, excellentiſſima, boby vymował zacności Náświętßey pánnie/ ále rzekł. Tu immenſiſſima Mater capacior es cælo.

Łáſká páńſka mowi ś. Thomaß bywa dana od Páná Bogá náto/ áby człowiek mia podpomożony/ czynił poſtępki dobre/ świątoblime/ á zátym wyſtrzegał ſie grzechu. Ad bonum operandū, & ad euitandum malum. Náświętßa pánná ták byłá nápełniona łáſką Bożą záraz przy Poczęciu/ iż iey wßytkie cnoty/ ktore czyniłá/ były doſkonáliße nád wßytkie śś. poświęcone ießcze w żywocie máciérzyńſkim/ iáki był Jeremiaß Prorok/ y Jan ś. Krzćićiel; nad wßytkie wybrane śś. od początku świátá/ y nád pierwße rodźice naße ſtworzone in originali iuſtitia w Ráiu. Ipſe enim omnia opera virtutum exercuit, mowi ś. Thomaß/ á od grzechu wßelkiego ták byłá dáleká/ że żadney zmázy y ná dußy y ná ćiele nie miałá. A dla tego ią oblubieniec niebieſki chwali/ dźiwuiąc ſie iáko niepokálana była we wßytkich poſtępkách ſwoich. Quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis filia Principis? Nie chwali od głowy/ bo tá byłá nápełniona dárámi Duchá ś. ále chwali od nog/ że nie chodźiły po drogách niepráwośći/ że były przybrane in calceamenta, to ieſt/ w vśmierzenie wßytkich ſmyſłow/ w pokorę/ w czyſtość/ w ſkromność/ w podłe rozumienie o ſobie. A ták ſie tęż przed Pánem Bogiem chlubił Dawid. Non ambulaui in magnis, neq; in mirabilibus ſuper me. Nie chodźiłem ia wyſoko rozumiejąc o ſobie/ nie czyniłem nic pißnie/ áby mi ſie mieli ludźie dźiwować/ iáko dźikiemu mężowi tákiemu/ álem ſie w pokorze záwßę kochał/ nic o ſobie wyſokiego nie trzymaiąc.

Canti. 4

Czemu Duch Swięty w chwali chodzenie P. Máryey w trzewikách.

Caſſyodorus mowi. Calceamenta ex mortuis ſine animalibus. Kiedy duſſa vmartwia ſwoie namiętnośći/ powśćiąga pojadliwośći/ chćiwość trzyma ná wodzy pilno/ tedy w ten czás pulchri ſunt greſſus eius. A Náświętßa Pánná nie tylko przez dar łáſki niebieſkiey/ vmartwione miałá wßytkie żądze ćieleſne/ ále ták ießcze miłośćią Bożą pałáłá/ iż z duße iey Przenaświętßey zlewały ſie dáry niebieſkie y ná ćiáło/ dla ktorych godna zoſtáłá być Mátką Syná Bożego. Quia in corde eius amor Spiritus ſancti ſingulariter ardebat. Ideo in carne eius mirabilia faciebat in tantum, vt de ea naſceretur Deus & Homo, mowi Rychárdus Wiktorynus/ y dla tego iey Anyoł przyznawa/ iż ieſteś Gratia plena, ieſteś Regina Angelorum. A to ieſt pierwßy cud/ y pierwßa nowina na świećie/ iż Pánná błogoſławiona byłá pełna łáſki Boſkiey/ gdy świat wßytek pełen był grzechow/ pełen niepráwośći.

Co znáczą trzewiki w Pismie ś.

Theologowie powiádáią/ iż zupełność łáſki Boſkiey troiáko ſie ma rozumieć w ludźiach. Naprzod Chryſtus Pan iáko źrzodło łáſki wßelákiey miał w ſobie/ Plenitudinem gratiæ ſummam intenſiuè & extenſiuè, iáko człowiek w náturze naßey ludzkiey/ od Bogá Oycá naydoſkonálißym ſpoſobem dárámi niebieſkimi nápełniony; ktorymi nie tylko ſam iáko głowá wybranych Swietych wßytkich był przyozdobiony ná dußy: ále tęż wßyſtkim wiernym ſwoim onych vżyczał/ y káżdemu według potrzeby & capacitatis illius onymi nápełniał. A zátym o nim mowimy. De plenitudine eius omnes accipimus, iż wßytkie łáſki niebieſkie ktore w ſobie mamy z zupełności páná Chryſtuſowey/ iáko z źrzodłá łáſk wßytkich/ bierzemy.

Troiáka táſki Boſey pełność w Pismie ś. náyduie ſie

Máią potym Swięci Páńſcy zupełność łáſki Boſkiey w ſobie doſtáenią do ich ſtanu y vrzędu/ ná ktory wyſtáwieni byli należąca/ ktora zowiemy Plenitudinem ſufficientiæ & abundantiæ, iż zupełnie y według kondy-

cyey ſobie naznáczoney ſpráwowáć ſie w láſce Bożey mogli. Ták mowimy o Szczepanie ś. iż był plen⁹ gratia. ták że o Janie ś. Krzćićielu / y o Apoſtołach śś. iż byli pleni vel repleti Spiritu ſancto, vnuſquiſq; iuxta miniſterium ad quod à Deo deſtinabatur.

Iacobus Marchantius Lection. 11. pro feſto Annunt. B. V. M.

A nákoniec trzećia zupełność teſt łáſki w Naświetſzey pannie / ktora przechodźi wßyſtkie świete Bożc / y Anyelſkie chory. A te zowiemy Plenitudinem ſpecialis prærogatiuæ. Ták cya tego dáie. ś. Thomaß táka. Quia vnicuique à Deo datur gratia ſecundùm dignitatem ad quam eligitur; prædeſtinatus filius Dei, & omniũ Sanctificator habuit plenitudinem gratiæ ſibi propriam, quæ redunda ret in omnes. Maria verò electa ad dignitatem Matris, obtinuit tantam plenitudinem gratiæ, vt eſſet propinquiſſima gratiæ Auctoris, ita quod eum, qui eſt plenus omni gratia in ſe reciperet, & eum pariendo quodammodo ad omnes deriuaret.

S Th: 3. part. q. 27. art. 5.

Że tedy miáłá w ſobie pánná Naświerßa zupełność łáſki Boſkiey / iáko Matká Boża / nie dźiw że o ſobie mowiłá. In me gratia omnis viæ & veritatis, in me omnis ſpes vitæ & virtutis. Tranſite ad me omnes, qui concupiſcitis me, & à generationibus meis implemini. Abowiem miáła w żywoćie ſwoim źrzodło łáſki wßelákiey Chryſtuſá Jezuſá / z ktorym iáko z Synem ſwoim kochánym / w ſpolney miłośći żyiąc / wożtela wßyſtkim wiernym y wybránym páńſkim dárow tych niebieſkich y łáſki / iákoby zárownie z nim rozdáiąc. Co ſzerzey wykłádaiąc Swiety ieden Pátryárchá Wenecki / ták mowi. Magna profectò Mariæ fuit gratia, exuberans & completa, quæ cælis dedit gloriam, terris Deũ, gaudium præſtitit Angelis, ſæculoq; pacem refudit, vitijs finem impoſuit, fidem gentes docuit. Quomodo non eſt Maria iuxta Gabrielis oraculum plena gratia, quæ effecta eſt Mater Dei, Paradiſi ſcala ianua cæli, interuentrix mundi, dæmonum fuga, peccatorum ſpes, Dei & hominum veriſſima Mediatrix.

Laur. Iuſtinian: ſerm: de Annunt.

Że tedy táko y tá zacna Pánne Anyoł ná świećie znalazł / y miedzy ludźmi grzeßnymi pełna łáſki Bożey / nam dźiś wkazał / niew / powiedźiano zaiſte świátu wßyſtkiemu nowine przyniośł.

Eccl: 24.

WTORA CZĘSC

Iáko oddaliwſzy ſię od nas P. Bog dla grzechow naſzych, obiecuie ſię znowu przez Anyoła z towárzyſzyć z námi, á to względem Pánny Naświęt: ktorey záraz ſtał ſię przytomnym.

Iáko Pan był z Náświerßą P. Márya ná tym świećie, że iey

Rozkł w yot Dominus tecu

Ruga nowiná teſt ná świećie / iż nálázłá ſie táka perſoná miedzy ludźmi / á ießcze miedzy płćia białogłowſka / że iey z niebá powiedźiano Dominus tecum, ktory dla grzechow náßych daleko był oddalił ſie od nas. A z Anyołámi iáko z ſługámi ſwoimi poczynał ſobie / á z Naświerßa Pánna / iáko z Mátko ſwoią techáne. Cum Angelis tanquam Dominus, cum Maria tanquam Filius, mowi Thomaß ś. bo z Anyołow

millia

millia millium miniſtrabant ei. A z Mátka swoią poczynał iáko syn własny. Et erat ſubiectus illi.

Zkąd káżdy łátwie pozna/ iż byłá in familiaritate Diuina. Bo Anyoł iey powiedźiał w dźiśieyßey Ewángeliey/ że bedźie pan z tobą. Ideoq; & quod naſcetur ex te Sanctum, vocabitur filius Dei. Nie mowi że bedźie názwány synem twoim/ ále Synem Bożym; áby pokazał/ iż pánná Naświetßa ieſt in familiaritate cum Deo, y ten Syn ktorego oná zrodźi/ vocabitur Filius Dei, ktory według powieśći Páwłá ś. Exinaniuit ſemet ipſum formam ſerui accipiens, á iednák że ieſt Synem Naywyższego. Et filius Altiſſimi vocabitur. O ktorym Oćiec niebieſki dáie swoie świádectwo. Hic eſt filius meus dilectus, in quo mihi benè complacui. A dla tegoż Anyoł/ nie kontentował ſie raz powiedźieć o nim/ że bedźie Synem Bożym názwánym/ ále y drugi raz przydał. Ecce concipies & paries, & vocabitur Filius Altiſſimi.

Trzy rzeczy tu vwáżáią Doktorowie Swieći. Naprzod/ oſobe ktora poczelá. Druga/ ſpoſob poczećia. A trzećia/ oſobe ktora porodźiłá. Oſobá ktora poczelá/ ieſt pánná Naświetßa/ bo ták mowi Ewángeliſtá/ & nomen Virginis Maria. A to ſłowo Márya/ wiecey ma w ſobie táiemnic/ niż chárákterow/ wiecey interprætácyi/ niżeli liter.

Jedni mowią/ że to ſłowo Márya/ rozumie ſie z Zydowſkiego Sublimata, y dla tego kośćioł o niey śpiewa. Exaltata eſt Sancta Dei Genitrix ſuper choros Angelorum ad cæleſtia Regna, to ták Angelus Canini⁹. Swiety Hieronym záś powiáda/ że to ſłowo Márya/ znáczy z Ethymologiey Zydowſkiey Illuminans. A dla tego Kośćioł o niey śpiewa. Cuius vita inclyta cunctas illuſtrat Eccleſias, bo iáko ſłońce promieniámi łáſki swoiey oświeca dußе nabożne/ áby powſtáły z grzechu/ á nie leżáły w ćiemnośći śmierći. Swiety Thomaß záśie powiáda/ że z Syryáckiego iezyká Márya/ znáczy Krolowa. A dla tego ią Kośćioł zowie Regina Angelorum. S. Bernat y Venerabilis Beda powiádáią/ że znáczy gwiazde morſko. A przeto iey kośćioł śpiewa Aue maris ſtella. Drudzy ią záś zowią Mare gratiarum, iż w niey iáko w morzu nieprzebrána wodá/ ták nieprzeliczone łáſki y dáry Duchá ś. Zkąd Albertus Magnus powiedźiał. Congregationes aquarum appellauit Maria: Congregationes gratiarum appellauit MARIA. Co y Swiety Bonáwenturá potwierdźił/ mowiąc ná one ſłowá Eccleſiáſteſowe. Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat, że też y ná Pánne Naświetßa ſpływáło łáſki wßytkie niebieſkie/ iáko do morza rzeki/ á oná ich wżyczá za łáſká ſyná ſwoiego kochánego ludźiom świátobliwym/ y grzeßnikom vćiekáiącym ſie do śiebie. mowi tedy. Omnia flumina intrant in mare, dum omnia chariſmata Sanctorum, intrant in Mariam. flumen gratiæ Angelorum, flumen gratiæ Patriarcharum, flumen gratiæ Apoſtolorum, flumen gratiæ Martyrum, flumen gratiæ Confeſſorum, & Virginum intrant in Mariam. A dla tego to powiáda o ſobie. In plenitudine Sanctorũ detentio mea. A Heſichius Hieroſolimitánus kończąc mowi. Iſte cognominat eam Matrem lucis, ille ſtellam vitæ; alius Dei thronum appellat, alius templum maius cælo, &c. iednák Pánná Naświetßa/ dla tego towárzyſtwá ktore miáłá z Bogiem/ przechodźi te wßytkie tytuły/ y wßytkie zacnośći Anyelſkie.

Alb. Magnus ſuper Miſ. ſus.

S. Bonauent: in ſpec Virgin: c. 2.

Ecclesia: cap: 1.

Spoſob záś poczećia iey/ á to maćie opiſány w tey Ewángeliey dźiśieyßey. Spiritus ſanctus ſuperueniet in te, & virtus Altiſſimi obumbrabit tibi. Abowiem inśi Swieći ledwo ták czyſte dußе mieli/ áby w nich gośćiem cyłko mogł być Duch ś. In cæteris vix Spiritus Sancti receptaculum fit, mowi Niſſenus ś. A pánná Naświetßa ták byłá czyſto/ y ná dußy y ná ćiele/ iż ią kośćioł ś. zowie Habitaculũ Spiritus S. y łożnica Chryſtuſá Jezuſá.

Co ſtrony tey perſony ktora w żywoćie swoim poczelá mowi Anyoł/ & quod naſcetur ex te Sanctum, vocabitur Filius Dei. Henrycus Stephánus/ iż to ſłowo Sanctus, Łáćinnicy wżieli od żiela iednego Segmen rzeczonego/ ktore bez náśienia rośćie/ dla tego

Ca znáczy to słowo Marya.

Libr. de Nouo Teſtamento lib. de nominibus Hebræis.

Zkąd to słowo Sanctus wzięło, y Łáćinnikow.

go ie Feſtus zowie / herba pura ſine ſemine creſcens. R kiedy Konſul wiáda Rzymſki / wypráwiał kedy poſły ná tráktowánie pokoiu z nieprzyiácielem / tedy tego źiela narwawßy gárść / dawał onym Kommiſarzom Populi Romani mowiąc do nich / in facie Senatus, ábyśćie ſie ták puri & incorrupti záchowáli ná tráktatách / żebyśćie ſie do nas wrocili / Sancti & mundi, iáko to źiele ktore z reku moich bierzećie.

Chryſtus Pan ná to był z niebá przyßedł / áby był záwárł pokoy miedzy Bogiem Oycem / y miedzy ludźmi grzeßnymi / przetoż mu Duch ś. zgotował mießkánie w żywoćie Przenaczyſtßey Pánny / iż iáko źiołko bez násienia z niey ſie vrodźił / ſine ſemine virili; y dla tego był názwány Altiſſimi Filius.

A tákowego Syná Pánná Naświetßa zrodźiwßy / kiedy go wychowálá / y lat trzydźieści y pułczwártá z nim ná świecie żyłá / iáko byłá domicilium Duchá ś. cælo ipſo præſtantius, także y familiaritate Dei, wßytkie chory Anyelſkie przechodźiłá. Przetoż ſłußnie Jeremiaß ś. powiedźiał. Nouum fecit Dominus ſuper terram, ſtworzył táka pánne ná świećie / ktora w towárzyſtwie z Bogiem ſwoim żyie / y ſtyßy dźiśia od Anyołá poćießna nowina Dominus tecum.

TRZECIA CZĘSC

Iáko między grzeſznymi białogłowámi wielka nowiná ziawiłá ſię, Pánná Błogoſłáwiona.

Czemu P. Naświętßa ieſt názwána błogoſłáwioną między białymigłowámi.

TRzećia nowiná ná świecie / iż między wßytkimi białogłowámi / ktore dla niepoſłußeńſtwá Matki náßey Ewy podlegáły przeklećtwu / podlegáły boleśćiom przy rodzeniu dźiatek / podlegáły wßytkim vtrapieniom tego świátá / ktore grzech zá ſobą pociągał / nálázłá ſie táka Pánná / ktorey powiedźiano z niebá. Benedicta tu, in mulieribus, bo czyſtośćią przechodźiß / nie tylko páńny wßytkie ná świecie / dla czego ćię zowią Regina Virginum, ále też y wßytkie Duchy niebieſkie / dla czego ieſteś Regina Angelorum.

Iáko tym błogoſłáwieńſtwem przechodźi tá wßytkie Oyce świętе Státego Zakonu.

Vmieráiąc Jákob Pátryárchá dał był ſynowi ſwemu kochánemu błogoſłáwieńſtwo tákie. Omnipotens benedicet tibi benedictionibus cæli deſuper benedictionibus abyſſi Iacentis deorſum, benedictionibus vberum & ventris. Anyoł Páńſki / kiedy powiedźiał Naświetßey Pánnie Benedicta tu in mulierib⁹, záwárł wßytkie te błogoſłáwieńſtwá w iednym ſłowie / co Jákob długa orácya práwił do ſyná. Bo co on dáie błogoſłáwieńſtwo Jozephowi z niebá / zkąd pochodźi wßytko oświecenie rozumu náßego / y Anyelſkiego / to miałá Naświetßa Pánná doſkonálßym ſpoſobem / bedąc pełná łáſki przy Poczęciu ſwoim / przy Porodzeniu ſwoim / y przez wßytek czás żywotá ſwoiego; y przy dokonániu wieku ſwego / żadnego grzechu ná ſobie / áni vczynkowego / áni pierworodnego nie máiąc. R dla tegoż o niey ták Chryzoſtom Swiety w Liturgiey ſwoiey śpiewa. Vere dignum eſt glorificare Deiparam, & ſemper Beatiſſimam, & penitus incontaminatam Matrem Dei noſtri, honoratiorem Cherubin, & glorioſiorem incomparabiliter Seraphin.

Co záś dáie błogoſłáwieńſtwo Jákob Pátryárchá z głębokośći orchłáni leżą-

leżacych pod námi / to iest / áby był ták błogosławiony / iáko święci Pátryárchowie y Prorocy bedacy w otchłániách ná łonie Abráhámowym; to Pánná Nabwietßa wßytkich tych świątobliwość swymi cnotámi przewyższáłá / nád wßytkich tych wiekße łáski z niebá miáłá ábowiem byłá pura & quantum ad culpam, & quantum ad pænam, mowi Doktor Anyelski Thomaß ś. A dla tegoż oná stárłá nogámi swymi y zdeptałá głowę smoká piekielnego / ktory przez grzech / Oycow Swietych wprawił był do tey kluzy piekielney.

Miáłá nákoniec pánná Przenaświetßa błogosławieńſtwo & de benedictionibus vberum & vuluæ, ábowiem nád wßytkie Mátki / ktore porodźiwßy syny swoie piersiámi ie karmiły / wiekßo miáłá prærogátywę páńieńſtwá / y porodźiłá bez bolu wßelkiego w Pánieńſtwie / y po porodzeniu Pánna czysta zostáłá. Błogosławiona tedy miedzy niewiáſtámi / błogosławiona miedzy Anyołami / ktorzy ią chorámi swoimi nieprzestáią so / iáko Mátkę Bożą czczą / y pozdrawiáią temi słowy Archányelskimi. Aue gratia plena. Dominus tecum, Benedicta tu in mulieribus.

O Aristotelesie nápisał Auerroes / dźiwuiąc ſie wielkiemu rozumowi iego. Creditur quod iste homo fuit regula in natura, quam natura inuenit ad demonſtrandam vltimam perfectionem in ſcientia totius naturæ. Náświetßa pánná gdy byłá mießkániem Duchá Swietego / wßytkiey mądrości niebieſkiey ſkárby nosiłá w żywocie swoim Chrystusá Jezusá; byłá tedy nie tylko reguła nátury / y doſkonáłośćia náuk y mądrości świátá tego / cudowiſkiem niewidánym miedzy Anyołámi / byłá exemplarzem wßytkich cnot y pobożności ná ziemi / byłá Speculum iuſticiæ, ták Duchom wßytkim błogosławionym / iáko y nam ludźiom grzeßnym.

Auerroes lib. 3. de Anima.

S. Bern. ſerm: de Aſſump.

Pretioſum munus terra noſtra direxit in cælum, mowi Bernat ś. vt dando, & accipiendo amicitiæ fœlici fœdere copularentur humana Diuinis, terrena cæleſtibus. Wielkiſmy wpominek dáli niebu / Mátkę Bogá naywyższego z natury naßey wybráno: to wielka nowiná / powiada Izaiaß / bo tám ießcze podłość ciałá naßego niż ſie Syn Boży narodźić raczył / nigdy nie postałá. Nácożeśmy ią tám wypráwili. Vt dando & accipiendo copularentur humana Diuinis, áby wźiawßy ták wiele łáski z niebá sámá / nam też iey vżyczáłá potym / y przyczyniáłá ſie zá námi do Synáswoiego iedynego / y ták iákoby pakta iákie záwárßy miedzy Bogiem y rozroźnionym narodem ludzkim / złączyłá łáſkę niebieſką z námi / á nas do chwały wiekuiſtey swa interceſſya wprowádźiłá.

W káżdey potrzebie naßey mamy ſie oná tunek vciekáć do Naświetßey Matki Bożey.

A dla tegoż dáley Bernat Swiety o niey piſßąc / mowi. Reſpice ſtellam, voca Mariam. Grzeßny człowiecze / ktory tonieß ná morzu tego świátá / powźirzy ná te gwiazdę iu trzenna / á mow z Anyołem Aue Maria. Abowiem gdy ſie iey pilno przypatrzyß / mowi tenże Bernat ś. wßytkie ratunki w Márycy vpatrzyß / wßytkie godności w niey obaczyß / wßytkie łáski przez nie otrzymaß. Si Mariam diligenter inſpicias, nil honoris, nil eſt virtutis, nil gloriæ, quod ex ipſa non ſplendeat. Záczym y plenitudine gratiæ przechodźi Anyoły / y Archányoły / y familiaritate Dei, wßytkie Cherubiny y Seráphiny / y puritate animæ acćj corporis wßytkie Duchy błogosławione / ktorych ieſt Pánią y Krolową niebieſkiego Ráiu.

Do niey ſie tedy vćieczmy / á z kośćiołem świętym przywitaymy ią dźiśia. Aue Regina cælorum. Aue Domina Angelorum. Salue radix, ſalue porta, ex qua mundo lux eſt orta. A iáko ieſteś ſuper omnes ſpecioſa & valde decora, ták tej nam w Synáswoiego / ktory ieſt candidus & rubicund⁹ electus ex millibus, vproś ku ná tym świećie grzechow odpuſczenie / á po śmierći wieczny żywot / y wieczno rádość / Amen.

KAZANIE WTORE

O Pozdrowieniu codziennym Naświętßey PANNY MARYEY.

Aue gratia plena, Dominus tecum. *Lucæ* 1.

Cbystus P. u/ Lstiecie piekiem w żywocie Panie - skim, skoro wyrzekła to słowko Fiat.

KAżdy Archányol Gábryel/ zwiástował Naświecßey Pánnie/ iż miała być Mátká Syna Bożego/ Chrześćianie moi/ tedy ia pozdrowił wßedßy do iey domku/ tákowymi słowy. Aue gratia plena Dominus tecum. Ráduy sie y wesel sie pánno łáski Bożey pełna/ ábowiem pan ieſt z tobą.

Psal: 18

A pánná Legácyey wysłuchawßy/ odpowiedźiałá. Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuũ. Atom ia służebnicá páńska niech sie dźieie wola Páná Bogá moiego zemna/ według słow twoich.

A iák skoro to wyrzekłá/ álić Słowo ono przedwieczne Exultauit vt gigas ad currendam viam, y wyßedßy z łoná Oycá swoiego/ à ſummo cælo egreſſio eius, stáło sie Ciáłem w żywocie przenaświetßey pánny/ ktora wstok potym ßedßy do Elżbiety ś. powinney swoiey/ powiedźiałá iey/ że ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

Ná dźisieyßym tedy kazániu łáskom wáßym krotko powiem. Czemu Naświerßa panne pozdrawiamy mowiąc. Ždrowaś Márya łaski pełná. Y czemu ią wßytkie narody zowią błogosławioną.

A to zá pomoca tego sámego/ o ktorym ona powiedźiałá. Fecit mihi magna qui potens eſt & ſanctũ nomẽ eius.

PIERWSZA CZĘSC

Dla czego Pánnę Márya słowy Anyelskimi co dźień pozdrawiamy.

Setm: 1. Dom: 1. Epiph:

Dla czego Panna Naświetßa był zapro

WIncenty ś. opisuiąc wesele w Kanie Galileyskiey/ powiádá/ że też tam była záproßona Panna Márya z Synem swoim/ nie tylko dla tego/ że była pánu młodemu Janowi ś. Ewángeliście/ ktory sie tego żenił tam w ten czas/ że krewi powinna. Ale też y dla tego/ że ią wßyscy w okolicy mieli zá świętą: y dla tego/ zá iedno sobie błogosławieństwo być rozumieli/ gdyby była bytnością swoią ákt támten małżeński przyozdobiłá. Quia ab omnibus reputabatur Sancta: ideo Sponſus, & amici eius reputabant ſe beatos, ſi ipſa eſſet in nuptijs eorum.

słona na wesele do Kány Galileyſkiey.

Náwet y sam Jozeph/ Małżonek mniemány Naświetßey Pánny/ tak ia miał/

ia miał zá świeto/ iż nie śmiał y ná twarz iey świeta beſpiecznie weyźrzeć w iednym domku z nią mießkáiąc. Quam diu Maria tenuit Chriſtum in vtero, fulgebat vultus eius quadam glorifica charitate, vt Ioſeph non poſſet aſpicere in eam, ſicut non poſſumus Solem intueri.

Vincen. rius ibid.

Zkądże tá iáſność/ zkąd tá świątobliwość ták wielka pánnie Naświętßey przyßłá? Z tąd/ że byłá łáſki pełná/ ták przy poczęciu ſwoim/ iáko y przy poczęciu Syná Bożego w żywocie ſwoim.

A tá łáſká ták wielka zkąd? z tąd/ że miáłá Bogá ſobie záwßze przytomnego/ iáko iey dźiś Anyoł powiedźiał. Dominus tecum. to ieſt/ ten Qui te poſſedit ab Initio, hodie in vterum tuum deſcendit.

Rom: 1. A łáſká záś wßelka z niebá do nas przychodźi/ przez páná Jezuſá Chryſtuſá/ iáko páweł ś. świádczy. Per quem accepimus gratiam. A w tymże liśćie do Rzymian w Rodź ale ziodmym mowi. Gratia Dei per Ieſum Chriſtum. A dla tego Kościoł ś. o cokolwiek páná Bogá proſi/ záwßze modlitwy ſwoie kończy tymi ſłowy. Per Chriſtum Dominum noſtrum. Jákoby wyznawáiąc to przed pánem Bogiem/ iż my nie ieſteſmy godni/ áby co ná prośbę náßę vczynił/ ále vczyń ná przyczynę Syná twoiego Chryſtuſá Jezuſá/ qui interpellat pro nobis, bo wßytkie łáſki y dáry ſą w reku iego.

A toż/ kiedy pozdrawiamy pánnę Máryą ſłowy Anyelſkimi/ mowiąc. Zdrowáś Márya/ łáſki pełná/ Pan z tobą; przyznawamy iey to/ iżeś ieſt łáſki wßelákiey pełna/ bo maß ſobie przytomnego záwßze Chryſtuſá Jezuſá/ ktoregoś w żywocie twoim nośiłá/ y nam ná świát zrodźiłá/ iáko owoc iáſki drogi wydáiąc go z ſiebie. Fructum ſaluti ferum, mowi Thomaß ś. przez ktory owoc ſtáło ſie świátu zbáwienie.

In Offer. cor. Domini.

Nie dźiw tedy/ że Naświetßey pánnie tákie imię dano Márya/ ktore wyraża ią być morzem iákimśi nieogárnionym łáſki niebieſkiey/ do ktorego wßytkie rzeki z Ráiu płynące wpadáią/ co ieſt/ wßytkie roſkoßy niebieſkie/ wßytkie ozdoby/ wßytkie błogoſłáwieńſtwá.

Dla tego to Eccleſiáſtes powiedźiał. Gratia ſicut paradiſus, Łáſká niebieſka iáko Ray/ bo w niey iáko w Ráiu/ ábo w niebie/ wßyſtkie roſkoßy/ ktorych oko nie widźiało/ vcho nie ſłyßáło/ ſerce ludzkie pomyślić nie mogło. Cap: 40.

A Swiety Bonáwentura powiedźiał te ſłowá tłumácząc. Hæc gratia, videlicet glorioſiſſima Virgo Maria, fuit quaſi Paradiſus. Czemuż ś. Bonáwenturo? Temu/ práwi/ iż Tanta gratiarum copia in Maria abundauit, vt etiam ipſa gratioſa Virgo, gratia quodammodo dici poſſit. S Bonau in ſpecul. virg. capite 13.

Przetoż co Chryſtus Jezus o ſobie/ przez Ecclezyáſtá powiedźieć raczył. Ego quaſi aquæ ductus exiui de paradiſo. To Swiety Rychárdus tłumáczą/ mowi Exiui de páradiſo, id eſt, de Virginis vtero. Zkąd nie wyßedłbym był/ by nie byłá táka wola Oycá moiego. Do ktorego ſam ták mowi przez proroká. Extraxiſti me de ventre. A druga tránſlácya mowi. Auulſiſti me. Zkąd ſubtelnie bárzo Tertulliánus. Auulſiſti, inquit, ex vtero: quid auellitur, niſi quod inhæret? quod infixum, innexum eſt ei, à quo, vt auferatur, auellitur? Cap: 24. De Laud. B. M. V libr. 1. Pſal: 21. Tertullia de Carne Chriſti.

O miłośći Bożey przeciwko narodowi náßemu ludzkiemu mowiąc Zenon Swiety ták nápiſał. Tu Deum in hominem commutare potuiſti, tu eum breuiatū pauliſper à maieſtatis ſuæ immenſitate peregrinare feciſti, tu Virginali carceri nouem menſibus relegaſti. To ia ſłowá te iego vważáiąc/ nie mogę tego przyznáć/ áby żywot pánny Naświetßey miał być więźieniem pánu Jezuſowi wćielonemu/ ponieważ o niey ſam Oblubieniec Jezus Chryſtus w pieśniách Salomonowych powiedźiał/ że oná ieſt ogrodem záwártym/ ogrodem pełnym wßeláckich roſkoßy. Hortus concluſus Soror mea ſponſa, ideo appellatur hortus, quia vniuerſæ deliciæ Paradiſi in ea affluxerunt, vbi fons emicuit noſtræ redemptionis. S. Zeno. ſerm: de fide, ſpe, & charitate. Paſchaſi⁹ in cap. 1. Matth:

Seneká ćießąc Albiná/ zacnego Senatorá Rzymſkiego/ iż nie ſłußnie vdány do Tyberyußá Ceſarzá/ był ſkazány ná więźienie/ ták do niego mowi ćießąc go/ áby ſię nie frąſował. Siłá ludźi niewinnych więźienie ćierpiáło/

ále im to do dobrey ſławy nie nieſłkodźiło/ lecz owſzem pomagało/ że ſie tym ſámym niewinność ich y cnoty/ tym bárźiey tym czaſem potomnym obiáśniły. A náwet y więźienia ſáme zcod ſwoie ſławe wźięły/ iáko náprzykład Sokrates/ ktory carcerem intrauit, ignominiam ipſo loco detractu-rus: neq; enim poterant carceres videri, in quibus Socrates erat. Bo gdźiebykolwiek Sokrates śiedźiał/ toby mieyſce było od niego ſławne/ ktorego poſtępki cnotliwe świátu wſzyſtkiemu były táwne.

Gdźie Bog ieſt, tam Ray ieſt, roſkoſz nie biéſka.

Coż rzeczemy o Chryſtuśie pánie Bogu náſzym? ktory choćby też y do piekłá ſzłapił ná mieſkánie/ tedyby tam Ray y Niebo być musiáło/ nie więźienie/ nie męki. A coż o żywocie Pánny Náświętſzey rzeczemy? ktora od niego iuż była dobrze przedtym ieſzcze przy poczęciu ſwoim w żywocie máćierzyńſtim łáſkámi wſzelkimi niebieſkimi nápełniona/ pierwey niżeli w iey żywot Syn Boży wſtąpić raczył, Słuſznie tedy o niey Petrus Dámiánus nápiſał. Locum voluptatis vterum Mariæ intelligo, in quo cumulauit omnes delitias diuitiarũ Deus.

Serm. 11.

Zatym to też ſłuſznie wſzyſcy Kátholicy ſłowy Anyelſkimi pozdrawiámy. Aue gratia plena, quia Dominus tecum, fons noſtræ redemptionis.

Czemu P. Náświet. ſłá zowiemy błogoſłáwioną niż nie wiáſtámi.

Lecz y to nie bez przyczyny/ dáley w tymże pozdrowieniu pánny Náświętſzey przydáiemy. Benedicta tu in mulieribus, bo ią Anyoł ták názwał/ iż żadney białegłowie tákiey łáſki pan Bog ná świećie nie dał/ iáko oney. A potym też ią ták Elżbietá ś. názwáłá. Benedicta tu quæ credidiſti, áboć niemáłá zá to żeś vwierzyłá Anyłowi wielką łáſkę vczynił/ ktory możny ieſt/ y ſwięte imię iego/ gdy cię obrał zá Máterkę ſobie. A nákoniec ieſt błogoſłáwiona miedzy niewiáſtámi/ bo przyiąwſzy Słowo ono przedwieczne w żywot ſwoy/ ták wyſokie táiemnice Boſkie poznáłá/ iż nie mogąc ich vſty wyrazić/ tym tylko záwárłá/ ex hoc Beatam me dicent omnes generationes. Co Hugo ś. vważáiąc/ nápiſał. Tali, ac tanta Diuinitatis præſentia plena; quid viderit, aut quid ſenſerit, quis dicere poteſt? Audacter pronuntio, quòd nec ipſa planè explicare potuit, quod capere potuit.

Hugo de S. Victore Tom. 1. ſuper Magnific.

WTORA CZĘSC

Dla czego wſzytkie Narody PANNĘ Naświętſzą MARYĄ zowią Błogoſłáwioną.

CZemuby wſzytkie Narody Náświętſza pánna Márya zwáły Błogoſłáwioną? ſiłá tego rácyi dáło rozmáitéj piſmá ś. tłumácze/ y rozmáitych; ále nam doſyć będźie ná tey iedney/ gdy ią dobrze zrozumiemy.

To ieſt/ iż pánná Náświętſza byłá niebem/ byłá domem/ byłá Thronem/ byłá Łożnicą/ byłá odpocznieniem páná Jezuſowym.

Co ſtrony niebá. Powiádáią Łácinnicy/ że cælum à cælando eſt dictum, dla tego/ iż czyni zaſłonę/ iákoby miedzy námi y pánem Bogiem. Extendens cælũ ſicut pellem, mowi Dawid ś. áby go nie widźiáło oko śmiertelne/ iáko ieſt Amictus lumine ſicut veſtimento. Ták/ że Náświętſza Pánná zakrytá byłá w żywocie ſwoim Bogá/ y odźiałá go ciałem ze krwie

Pſal. 103.

ſwo-

swoiey przez Duchá ś. zrobionym: y dla tego iest nazwána niebem / y purpurą okrywáiąca Krolá niebieskiego. Albertus Magnus ták to explikuie. Quando Deus fuit in vtero Virginis, ipsa Virgo sibi cælorum Regnum fuit. Czemuż? temu / powiada Athánázy Swiety / iż gdźie Chrystus iest / tam też niebo iest / nam & stabulum visum est esse cælum in terra.

Albertus Magnus cap. 36. super Missus.

D. Athā apud Lippom: 8. Decemb.

Pisze Plutárchus o Demetryuśie krolu Mácedońskim / że kazał byt sobie śáte iedne gotowáć kosztowną bárzo / ktoraby reprezentowáłá niebo / máiąc ná sobie wßytkie Plánety / y wßytkie biegi Słoneczne wyhaftowáne / ktorey po iego śmierći żaden krol nie mogł dokończyć dla sumptu wielkiego. chociaż że byli po nim odważni y wielcy Monárchowie. A mowi tám ták. Memoriæ proditum est, vestem quandam ad similitudinem astrorum fieri eius causa cæptā: superbum proculdubio, ac multi laboris multiq; temporis opus. Eam verò in ipsam permutatione rerum imperfectum, aiunt fuisse relictam; nemi nemq; deinde Macedoniæ Regum, & ii multi postea superbissimi fuerint, ea vti ausum esse.

Plutar in Demetr.

Naświetßa Pánná / przyiawßy Słowo ono przedwieczne w żywot swoy przenaczyśtßy / ták do niebá iákiego / odźiałá ie ćiałem śmiertelnym ze krwie swoiey spráwą Ducha ś. zrobionym: iáko śáta iáka kosztowna; iáko Swiety Epiphánius mowi. Purpura regia, quæ cæli terræq; Regem induit. Ktora Bostwo swoie przyodźiawßy / y od oczu ludzkich záśloniwßy / wßelákiey roskoßy w żywocie pániećńskim / iáko w niebie sámym / ábo w Raiu niebieskim záżywał / według świádectwá Rychárdá Swietego / ktory ták mowi. Benè Paradisus Virginis vterus fuit, quem Spiritus sanctus imò tota Trinitas, cuius opera ad extra inseparabilia, tanta gratiarum vbertate profudit, quod Dei Filio factus est Paradisus deliciarum, & hortus voluptatis; ineffabili etiam Trinitati complacuit habitare in ipso.

De laud. B. M.

Richard S. Laur: lib. 12. de lau. B. M

A że niebo iest / iákoby pospolitym mießkániem / nie tylko Pánu Bogu sámemu / ále y Anyołom iego świetym / y wybranym wßytkim sługom Páńskim. Dla tegoż Naświetßa Pánna zowiemy osobliwym domem Chrystusá Páná / ktory iest mądrośćią Bogá Oycá swoiego. A otey mądrośći ták Duch Swiety przez Salomoná powiedźiał. Sapientia ædificauit sibi domum. A tym domem byłá Naświetßa pánná. Ták mowi Rychárdus ś. Domus ista Beata Virgo fuit.

Richard. de S. Vincent. lib. 2. de lau. B. M.

O Cyrusie krolu Perskim powiádáią / że miał páłác ták kosztowny / iż w nim były pokoie drogimi kámieniámi sádzone ná podniebieniu we ßczyre złoto / Słońce / Mieśiąc / gwiazdy / y wßytko niebo reprezentuiąc Laquearia fulserunt auro subducta, gemmis & Margaritis, eo ordine distinctis, vt totius cæli cursum, & siderium ordinem repræsentarint.

Maiol: Tom: 3. Dier Cani: de Maiestate Rom: coll: 2.

Chrystus Pan Krol nád krolmi / miałże mieć podleyßy dom do mießkánia swego / to iest / żywot Naświetßey Pánny? Nie grzecznyby to było / dla tegoż ia pierwey nizeli śie wćielić raczył / przyozdobił dárámi niebieskimi / y cnotámi rozmáitymi / áby nie byłá podleyßa nád niebo. A co owo Jeremiaß prorok powiedźiał o Pánu Bogu. Cælum & terram ego impleo. To Rychárdus ś. rezumie być powiedźiano o Naświetßey pánnie. Cælū & terram ego impleo, id est, Beatam Virginem, terram per naturam, & cælum per gratiam.

Hier. capite 23.

Abowiem co o P. Bogu náßym Pismo Swiete mowi w Stárym Zakonie. Cælum, & cæli cælorum te capere non possunt. To teraz w nowym Kościele Chrystusowym Naświetßey Pánnie przyznawamy / że ty iestes Templum Sanctæ Trinitatis, ty iestes Domus Sapientiæ. Czemu? Quia quem cæli capere non poterant, tuo gremio contuliśti.

3. Reg. 8.

A dla tego też iey tych dni Wielkonocnych śpiewamy Antyphonę Regina cæli lætare. Wesel śie Krolowa niebieska / bo tego nie moga niebiosá ogárnąć / ktoregoś ty żywotem swoim ogárnelá / y przez Ecclezyástá powiedźiáłáś. Gyrum cæli circuiui sola. Id est illum, qui claudit omnia, Christum scilicet, qui est gyrus ingyrabilis, circuiui in vtero meo.

Eccl: 24

Richard: S. Lauren de laude B. M. l. 7.

Aże Monárchowie tego świátá/ nie kontentuią ſie być w domu przyſtoynym/ w pokoiu przyozdobionym/ ázby też tám mieli thron ſwoy y ſtolicę ná máieſtáćie pod báldekinem poſtáwiona/ z ktoreyby iáko nymińá iákie edykta ſwoie wydawáli. Tedy też y Chryſtus pan bedac Bogiem prawdźiwym y Krolem nád Krolmi/ nie chćiał być bez thronu ſwego y tu ná źiemi/ lubo żył w pokorze y w vboſtwie.

Bowiem iáko Bog/ ma ſtolicę ſwoie niebo/ y tám thron iego mowi Izáiaß Swiety. Cælum ſedes mea. A iáko człowiek miał tu ná źiemi zá thron y zá ſtolicę Naświetßą pánnę Márye Mátkę ſwoie/ iáko mowi ś. Rychárdus. Maria eſt ſedes Regis magni.

Píße Nicolaus Liranus o Rozdroáśie krolu perſkim/ iż miał thron ſwoy wyſtáwiony kßałtnie bárzo ná iednym ſłupie ſrebrnym/ perłámi koſztownymi y drogimi kámieńmi wyhaftowány. Ná ktorym było wyrobione Słońce/ Miesiąc/ y gwiazdy z ich obrotámi ſubtelnie bárzo. Inter lucentibus gemmis thronum extruxerat aureum, vbi Solis quadriguam, & Lunam, & ſtellarum imagines collocauerat.

A ieśliże źiemſkiego Monarchy thron był podobny niebu/ co rozumieć Chrześćiánie moi/ ieśli Monarchy ſámego niebá y źiemię/ nie miáła być ſtolicą niebo/ ábo Naświetßa Mátká iego przybrána iáko niebo. Amicta ſole, & Luna ſub pedibus eius, & ſtellæ duodecim in capite eius, iáko ią Jan ś. widźiał w obiáwieniu ſwoim.

Zrod ią też Doktorowie śś. powiádáią być Thronem/ podobnym niebu. Epiphánius ś. Dico enim illam eſſe cælum ſimul & Thronum, extendens enim ſanctas vlnas Dominũ portauit. A. ś Hildephonſus powiedźiał. Beatiſſima Virgo facta eſt thronus Dei, in cuius vtero veniens ſapientia Dei Patris, Verbum Caro factum eſt, & habitauit in nobis.

A że człowiek nie może śiedźieć ná thronie ſwoim/ y ná ſtolicy vſtáwicznie/ ále z fátygowawßy ſie/ muśi ſie też przechodźić/ muśi ſie y położyć. Tedy Naświetßa Pánná była lektyką Chryſtuſá Jezuſá/ kiedy ſie eſtał dla nas człowiekiem; bo iáko ſie ludźie y dla rekreácyey/ y dla vchronienia fátygi/ noßą w lektykách. Ták Chryſtus pan eſtawßy ſie człowiekiem/ powiedźiał. Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum, y dla tego był dźiewięć mieśiecy noßony w żywocie Pánny przenaświetßey/ iáko w lektyce iákiey á potym ná reku iey/ gdy według człowieczeńſtwá fátygi chodzenia znieść nie mogł/ dźiećiątkiem málym bedąc.

Co tedy Salomon w pieśniách ſwoich powiedźiał o lektyce ſwoiey. Lectulum Salomonis ſexaginta ambiunt ex fortiſſimis Iſrael. To ſie ſłuſznie rozumieć ma o pánnie Naświetßey/ ktora była lektyką páná Jezuſowo/ iáko ſtáry ſkryptor Aponius wykłáda mowiąc. Hic lectulum (Chriſtus videlicet, de quo Lucas cap. 11 plus quam Salomon) ſibi fabricauit in Virgine Maria. Per ſexaginta verò Angelorum miniſteria demonſtrantur.

A że y w lektyce noßący ſie/ z fátyguie człowiek/ y muśi koniecznie potrzebowáć odpoczynku. Dla tegoż P. Chryſtus máiąc przyść ná świát/ pierwey ſobie obrał za odpoczynek Naświętßą pánnę/ y przybrał ią we wßyſtkie dary niebieſkie/ y we wßyſtkie cnoty świątobliwe/ áby w niey miał przyſtoyny odpoczynek ſwoy/ kiedy ſie wćielił dla zbáwienia náßego. Do ktorego/ iáko nayprędzey áby był powſtał/ nápominał go Dawid ś. niegdy. Surge Domine in requiem tuam.

A tym odpoczynkiem/ ábo tą łożnicą do odpoczynienia/ kto ieſt: Naświetßa pánná Bogárodźicá/ o ktorey Chryſippus presbyter powiedźiał. Tua enim requies eſt Virgo, & vterus tua requies, quia tibi cubile efficietur & habitatio.

A ponieważ to dowodnie widźimy z piſmá ś. y z náuki ſtárych Doktorow Kośćielnych/ iż Naświetßa pánná/ ießcze od poczęcia ſwoiego w żywocie Máćierzyńſkim/ była pełna łáſki wßelákiy niebieſkiey. A potym dźiś zá pozdrowieniem Anyelſkim/ ſámo źrzodło Chryſtuſá Jezuſá/ w żywot ſwoy przenaświetßy przyiełá. Tedy to przyznáć muśimy/ iż ſłuſznie o ſobie ſámá powie-

Libr. 10. de Laud B. M. V.

Zonar.

Epiphan. de Laud. B. M. V. ſerm: de Aſſump.

Ifaiæ 66.

Cant: 3.

Aponius lib. 5. in Cant.

Pſal. 131.

Chryſip. de Laud. B. V. ſermo 1.

powiedźiałá / ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

Pozdrawiaymyż ie iáko naycześćiey tym pozdrowieniem Anyelſkim. Aue Maria gratia plena, áby też nam wzdychaiącym do oney wiekuiſtey Oyczyzny / ziednáłá łáſkę v Synà ſwoiego kochánego / y záprowádźiłá nas do niego do nieb / ná on wieczny odpoczynek / ktorego on raczy z Oyćárką ſwoią / y ze wßytkimi Swietymi záżywáć / w iedności z Oycem / y Duchem ś. ktoremu niechay bedźie wieczna cześć y chwałá ná wieki wiekow / A.

KAZANIE TRZECIE

O weſołey nowinie dźiś przez Anyołá, ludzkiemu Narodowi oznáymioney.

Miſſus eſt Angelus Gabriel à Deo in Ciuitatem Galileæ, cui nomen Nazareth, ad Virginem. *Lucæ 1.*

4. Regũ Cap. 7.

CZytamy w piſmie ś. Chrześćiánie w páńu Bogu mili / iż gdy byłá Sámárya oblężona od Syryczykow / y Joram Krol Jzráelſki był ſám w onym zámknieniu wielkim głodem z ludem ſwoim ścisniony / tedy prosił Eliszeuſſa proroká / áby ſie zá nim y zá ludem iego modlił do páná Bogá / áby go nie podawał w ręce nieprzyiaćielá iego / y rać wiele tysięcy dußi niewinnych głodem nie zátracał. vczynił to prorok / y powiedźiał / że iutro bedźiećie wolnymi od nieprzyiaćioł wáßych / y żywnośći bedźiećie mieli táka obfitość / że iutro bedźie ná rynku korzec pßenice po großu / á ięczmienia pará korcy zá groß.

Przepuśćił tedy pan Bog ſtrách wielki w nocy ná Syryczyki / że vćiekli z obozu ſwoiego wßytko porzućiwßy / mniemaiąc iż ich z zádu woyſká iákieś zbroyne wielkie náiechały / náiete od krolá Jzráelſkiego. Ktory ſiedząc w oblężeniu w mieśćie / nic niewiedźiał coby ſie dźiało / ale ſłyßąc wrzaſk vćiekáiących / rozumiał że ſie ná niego do ßturmu gotuią.

Lecz że zwyczay był v Zydow / iż tredowátym nie godźiło ſie w mieśćie mießkáć miedzy ludźmi / ieno zá miáſtem ná wygnániu. Tráfiło ſie / że też tám byli ná ten czás czterzey tredowáći pod murem ktorzy głodem ścisnieni / á wiedząc że im z miáſtá nic nie podadzą ieść / poßli do obozu nieprzyiaćielſkiego z táką rezolucyą / że abo nas pozabiiáią / to iednoż vczyni / iákobyśmy też y tu pod murámi od głodu pozdychali; ábo też nas zachowáią żywcem / to iednákowoż nam ná wygnániu mießkáć v nieprzyiaćielá / iáko y tu w polu zá miáſtem.

Gdy tedy do Obozu nieprzyiaćielſkiego przyßli / y záſtali w namiotách nikogo; á wßytkiego dobrá doſtátek; náiadßy ſie tedy y nápiwßy ſie / nábrali ſrebrá y złotá / y zákopáli ie w ziemi / co rozumieli być ſobie z potrzebe. A potym też poßli pod mury mieyſkie / y dáli znáć krolowi / iż vſtąpił nieprzyiaćiel wſzytkiego odbiężáwßy / á idąc mowili do ſiebie. Hodie dies boni nuntij eſt, venite eamus, & nuntiemus in aula Regis.

Czárt przeklety / przywiodßy Rodźice náße do grzechu / obległ był świát wßytek / y przywiodł do wielkiego głodu ſłowá Bożego / że niſkąd ratunku mieć nie mogł. Ale dźiś vſtąpił od murow z ſwoimi Syryczykámi / ſkoro Verbum æternum w żywot Naświetßey pánny wćielić ſie raczyło.

Dźiś według pſalmiſty ś. po długim nieurodzáiu ludźi ſprawiedliwych. Valles abundauerunt frumento, & campi repleti ſunt vbertate. Pſal: 64. Eccleſiæ Catholicæ.

Pan Bog nieprzyiaćioły ſwoie rozsiewa nieda wáiąc.

Vbodzy nayczáſnieyſi bywáią nie wßelákich przyiemnośći,

Dźiś

Dźiś żywot Naświętſżey Panny eſtał ſie iáko brog pſżenice liliámi obtoczony. Venter tuus ſicut acervus tritici vallatus liliis. Cant. 7. A ſámá Pánná Naświętſża iáko okret kupiecki / ktory z zamorza zboże do Oyczyżny przynoſi. Quaſi navis inſtitoris, de longe portans Panem ſuum.

Dźiś ábowiem / iáko ſkoro Anyoł przyſżedſży do Pánny Naświętſżey / zwiaſtował iey / że poczniesż w żywocie twoim Synà Bożego / ták zaraz zá odpowiedźia gdy rzekłá Fiat mihi ſecundum verbum tuum, począł ſie w żywocie iey chleb on niebieſki Chryſtus Jezus.

Záczym Hodie dies boni nuntij eſt, venite, eamus & nuntiemus in Aula Regis Dźiś dobrey nowiny dźień ieſt / ſłużna ábyſmy ná dworze Krolá niebieſkiego / to ieſt / w kośćiele iego ś. wſżytkim wiernym / te ták dobrą nowiny opowiádáli / y pobudzáli ich do oddawánia pánu Bogu dźiek zá nie.

Przetoż ná dźiśieyſżym kazániu powiem láſkom waſżym / czemu te ták dobra / ták pożyteczna narodowi ludzkiemu nowiny / nie człowiek / ále Anyoł zwiáſtował? A to zá pomocą tego ſámego. Qui propter nos & propter noſtram ſalutem deſcendit de cælis.

Woiákim imieniem dźień dźiśieyſży zowiemy / Chrześćiámie w Pánu Bogu mili. Dniem Wćielenia Synà Bożego / y dniem Zwiáſtowánia pánny Máryey.

Zowiemy dniem Wćielenia Synà Bożego / iż / ták ſkoro przyzwoliłá Pánná Naświętſża ná ſłowá Anyelſkie / ktory iey powiedźiał; iż miáłá porodźić Synà Bożego / czyſtośći ſwoiey Pánieńſkiey nic nie náruſżywſży / ále za ſpráwą Ducha ś. miáłá być ták po porodzeniu / iáko y przed porodzeniem Pánna. Ná ktora legácyą iák prędko mowie odpowiedźiáłá. Ecce ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuum, záraz w żywocie iey przenaświętſżym / ſłowo ono przedwieczne ſtáło ſie ciałem. Perfectꝰ Deus, perfectus homo, ex anima rationali & humana carne ſubſiſtens.

O zacności świętá. Zowiemy dniem Zwiáſtowánia pánny Máryey / iż dźiśia przyſżedſży Anyoł z nieba do Naświętſżey pánny / oznaymił iey to / że taká ieſt wola Bogá wſżechmogącego / iż ty maſż być Mátká Synà iego / & vocabis nomen eius Ieſum. Przeto nie lękay ſie / ábowiem ználázłáś láſkę v Bogá. A coś to byłá láſkámi rożnymi od pánà Bogá / ieſżcze w żywocie Máćierzyńſkim przy poczęciu ſwoim obdárzona / to teraz naydoſkonálſżą láſkę bedźieſż opátrzona / ábowiem Gratiæ fontē ipſum & authorem in vtero ſuſcipies. Hic erit magnus, & Filius Altiſſimi vocabitur.

Zwiaſtowánia Pány Máryey. Ildephōſus de feſto Annū Cōcio 1. Iáko Pánna Naświętſza zoſtała pełna łáſki Bożey.

Jáko kiedy kto náleie ſzklenicę woſkną pełną / á możeſz tám co ieſżcze wlać w nię? iuż nie może. Ale przecie może włożyć ſto czerwonych / y nád to ieſżcze tám wnidźie promień ſłoneczny. Ták przy poczęciu pánny Máryey byłá iey duſżá ś. pełna łáſki Bożey. Cóż iey przybyło po Zwiáſtowániu Anyelſkim tey łáſki? fontem gratiæ in ſe recepit, ono złoto wybránt owáne / miłość p. Jezuſowa przećiwko narodowi ludzkiemu. Przybyło ieſżcze nád to Boſtwo iego świete / iáko promień ſłoneczny / ktory káżdy likwor przenika.

Rácyą. czemu to Anyoł, a nie człowiek zwieſtował Nam Pannie.

Czemuż tedy / tey ták wielkiey y poćieſżney nowiny / ábo tego ták zacnego poſelſtwá / nie zwieścił nam Bog wſżechmogący / przez człowieka; áni poſłał do pánny Naświętſżey proroká iákiego / ábo Kapłana Nayważſżego / ábo też krolá ktorego / iáko to pomázáńcá ſwoiego? ále poſłał Anyołá / oſobę człowiekowi nieznaioma / y do poznánia natury iego trudną.

Odpowiáda Thomaſż ś. iż tego zápewne wiedźieć nie możem / czemu: quia iudicia Domini abyſſus multa & quis fuit cōſiliarius eius! te iednák rácye dáiemy. 3. part. q. 30. art. 1.

Pierwſża / iż táki rzod pan Bog w rzeczách vczynił / że iego táiemnice niepoiete / nie mogą być ludźiom obiáwione / ázby ie pierwey Anyołom ś. w niebie opowiedźiano / ktorzy potym zá wolą y roſkazániem Boſkim / nam też ludźiom ná źiemi obiáśniáią / według mniemánia ś. Dyonizyuſá. Dñi Ieſu benignitatis myſterium, Angeli prius edocti ſunt. Poſtea per ipſos ad nos cognitionis gratia tranſiuit. Capit 4. cæl. ſis Hierarchia.

Druga rácya. Aby tákimże ſpoſo-

bem

bem grzech był z człowieká zniesiony/ iákim spośobem też był ná niego wewlec zony/ (iuxta textum in lege. Omnis res §. de regulis iuris) Omnis res per quas cauſas naſcitur, per eaſdem diſſoluitur. A że śmierć weßłá ná świát przez nieprzyiaćielá náßego dußnego/ Angelum tenebrarum, ktory w oſobie wężowey zwiodł Máłkę náße Ewę. Tedy też potrzebá było/ áby początek zbáwienia náßego ſtał ſie per Angelū lucis, áby był zwiáſtował pánnie Náświetßey wćielenie SynáBożego przed wieki z Oycá zrodzonego. Qui in hoc apparuit vt diſſoluat opera diaboli. Ioan. 1. cap. 3.

Trzećia rácya/ czemu zwiaſtowánie pánny Náświetßey ſtáło ſie przez Anyołá/ nie człowieká/ áby ſie snáć nágrodźił honor Anyołom świętym/ ſtráçony przez pierwßego Anyołá Lucyfeřá. Aby tedy ich vpadek/ ábo vßczerbek ráczey był nápełniony przez ludźi świátobliwych/ dla tego ludźiom Anyoł tego zbáwienia był poſłáńcem/ záchowuiąc w tey mierze proroctwo Dawidá ś. Iudicabit in nationibus, implebit ruinas. Pſal. 109

Jż Syn Boży iednorodzony/ ſtawßy ſie człowiekiem dla zbáwienia náßego/ kiedy przyidźie ſądźić ná oſtátnim dniu żywe y vmárłe/ odłączywßy wybránych świętych/ oſádźi nimi te puſtki z kąd Lucyper z ſwoimi ádherentámi wypadł. A to to ieſt co Páweł ś. powiedźiał/ propoſuit in eo, in diſpenſatione plenitudinis temporū inſtaurare omnia in Chriſto, quæ in cælis, & quæ in terris ſunt. Kiedy przyidźie wypełnienie cząſow/ vmyślił tákim ſpośobem Synáſwego ná świát zeſłáć/ áby nápełnił vßczerbek w niebie/ y odnowił wßyſtko w Chryſtuśie/ cokolwiekby niedoſtawáło/ ták w niebie/ iáko y ná ziemi. Ad Epheſeos c. 1.

Błąd niektórzy rozumieć tak, aby czarci mieli być kiedy zbáwieni.

A tu trzebá ſie z ſłow Apoſtolſkich ſtrzec błędu Origeneſowego/ ktory rozumiał/ iż y czárći mieli być przywroceni przez Chryſtuſá ná mieyſcá ſwoie/ zkąd byli wypádli. Abowiem Páweł ś. przez to ſłowo inſtauratio, to ieſt/ odnowienie/ nie rozumie áby ſie czárći przeklęći mieli odmienić znowu w dobre Anyoły/ pokutę zá grzech ſwoy odpráwiwßy. Ale że ná ich mieyſce zkądeś wypádli/ mieli być ludźie świátobliwi wprowádzeni.

Czwárta rácya ieſt. Czemu Anyoł zwiáſtował wćielenie Syna Bożego Náświetßey pánnie/ á nie człowiek? Aby ſie pokazał ludźiom/ iáko wyſoko náture ich chce p. Bog vwielbić/ że do ich wywyższenia/ náznácza zá ſługi Anyoły święte/ iáko to páweł ś. wyraża ſłowy ſwymi do Żydow piſząc. Omnes ſunt adminiſtratorij ſpiritus, in miniſterium miſſi propter eos, qui hæreditatem capiunt ſalutis. Ad Hebræos. 2.

A ieśliże wßytkim Chrześćiánom/ dáni ſą Anyołowie do vſługi/ áby znáiąc zacność ſwoie/ y koniec dla ktorego ſą ſtworzeni/ nie dali ſie vwodźić roſkoßom tym doczeſnym/ y nie kochali ſie w dobrách tych źiemſkich ſkáźitelnych/ będąc ſámi do nieſkáźitelności wieczney przeznáczeni: Coż rozumiećie/ ieśliże tego dobrodźieyſtwá ták nie oßácowánego nowine/ podobniey było ſkáźitelności podlegáiącemu opwiádáć/ á niżeli Anyołowi/ ktory iuż ieſt doſkonały w ſwoiey ßczęśliwości/ y nie obawia ſie iuż żadnego vpadku? Coż rozumiećie ieśliże do Pánny/ ná te napráwę zbáwienia náßego przeznáczoney/ miał śmiertelny człowiek nieść zwiáſtowánie/ á nie Anyoł iáki wyſokiego choru? A zwiaßcza że pánieńſtwo ießcze ma podobieńſtwo do Anyelſkiey náturey/ iáko Hieronim ś. mowi Bene Angelus ad Virginem mittitur, quia ſemper eſt Angelis cognata Virginitas. Nowßē trudnieyßa ieſt człowiekowi vlomnościom podlegáiącemu/ czyſtość páńieńſka záchować/ niżeli ią Anyołowi ſtráćić/ ktory żadney w ſobie krewkości nie czuie. Dla tegoż ś. Ambrozy mowi. Maius eſt carnis laſciuiam in carne vincere, quàm Angelos ſine carne puritatem ſeruare. Serm. de Aſſump.

Poſłány tedy był Anyoł zwiáſtować Náświetßey Pánnie Wćielenie Syná Bożego/ nie człowiek/ iáko zacnieyßey náturey ſtworzenie; iáko świádomßy táiemnic niebieſkich; y naypierwßy z chorū Archányelſkie°/ iáko náucza Thomaß ś. ktory y w nazwiſku ſwoim ma záwárte táiemnice Wćielenia Syná Bożego/ Gábryel ábowiem z Żydowſkiego wykłáda ſie Homo Deus. 3. parr. q. 30. art. 2. ad quartum.

Powtore Gábryel z Cháldeyſkiego rozumie ſie vir meus Deus iż zwiá-

Illephonſus Giron Ord Prædic Con. de Annunt.

ſtował Naświętſzey pannie że miała być oblubienicą páńſką / według onych ſłow Jeremiaſzowych fœmina circumdabit virum; iż miała nosić Chrystusá páná doſkonałego Bogá y człowieká w żywoćie ſwoim.

Capit: 3. Fortitudo Dei iż on tajemnice wćielenia páńſkiego opowiádał / ktora ſie miáłá odprawować mocą Boſką. In Dei brachio & fortitudine. Co ſámże pánnie Naświętſzey opowiedźiał temi ſłowy. Et virtus Altiſſimi obumbrabit tibi.

A odpráwował to zwiáſtowánie / nie łáda gdźie / ale in ciuitate Galileæ A Galilea znáczy ſie tranſmigratio z Zydowſkiego / iż przemienienie ſtárego Teſtámentu / miáło ſie ſtać przez Chrystuſá w Nowy Zakon / ták páwet ś. náucza. Tranſlato ſacerdotio neceſſe eſt, vt & legis tranſlatio fiat. A że Chrystus był Naywyżſzy Kapłan y Zakonodawcá / tedy też ſtáre ceremonie y ofiáry / ták wizerunki nowego teſtámentu odmienił w rzecz ſámę zymiąc z nas Synow gniewu / Syny łáſki Bożey / ktory Eripuit nos de poteſtate tenebrarum, & tranſtulit in regnum Filij dilectionis ſuæ.

A miáſteczku temu imię było Názáreth / to ieſt / flos. A ták o ſobie pan mowi. Ego flos campi, & lilium conuallium. Kwiát nie ręką ludzką ſadzony / ále z roſy niebieſkiey zplodzony. De Spiritu ſancto. Nie w ogrodźie kopánym ábo ſpráwowanym przez goſpodarzá / ale w wolnym polu: to ieſt / nie pod práwem pierworodnego grzechu / ani ludzkim ſpoſobem. Sed ex MARIA Virgine, ktorą ták ſie ſámá bez grzechu poczęłá / ták też y Chrystuſá páná bez grzechu porodźiłá.

Ad Hebræos 7

Iudic. 13

Ad Hebræos 7.

Co tedy o Sámſonie powiedźiano. Erit enim Nazaræus Dei. To o Chrystuśie Pánu Prorockim Duchem wyrzeczono / iż miał być Nazaræus, to ieſt / floridus, ſeparatus, & ſanctificatus, bo ſie to wßytko z Zydowſkiego ięzyká rozumie. A ták też páwet ś. o Zbáwićielu náßym powiedźiał. Talis decebat vt nobis eſſet Pontifex, ſanctus, innocens impollutus, ſegregatus à peccatoribus.

W Názáreth tedy raczył ſie wćielić w żywot Naświętſzey Pánny Zbáwiciel náß / floridus & rubicundus, Liliom podobny we wßytkim. Bo iako lilia ná pádołach roſćie / ták on z pokorney Mátki chćiał ſie vrodźić / y chce być chwalony od tych / ktorzy ſą pokornego ſercá. Et humilia à longè cognoſcit.

Ad Coloſſ: 2.

Jáko Lilie z wierzchu ſą białe / á we wnątrz złota máć máią Ták Chrystus pan zwierzchu pokázował niewinną nátúrę ſwoię ludzką: á wewnątrz złotę Boſtwo ſwoie pokrywał. Zwierzchu ßczyrość y proſtotę obyczáiow / wewnątrz miłość niewypowiedźiáną przećiwko narodowi ludzkiemu. Zwierzchu ſkázitelności podległe ćiáło / wewnątrz pełne chwały / prawdy y łáſki Boſtwo. In ipſo enim inhabitat omnis plenitudo Diuinitatis corporaliter.

Co ſie znáczy przez to ſłowko Aue.

Czemu Anyoł pozdrawiáiąc pánnę Naświętßą / nie mowi iey Aue Maria gratia plena, ieno ták záraz Aue gratia plena / dla tego / że kiedy to ſłowko Aue obroćiß opák / to będźie Eua, á że przez pierwßą Mátkę náßę / wßło przeklęctwo narod ludzki / tedy to ſłowko opák wywroćiwßy Anyoł pozdrawią pánnę Máryą mowiąc / iż ty ieſteś drugá Ewa / ale pełna łáſki Boſkiey / ktora ſwoią pokorą wſpák obracaß grzech pyßnego Szátáná / y iego złe rády / ktorymi nas też tákże przywiodł do grzechu przez niepoſłuſzeńſtwo.

Czemu Anyoł odchodząc od P. Naświętßey nie mowi iey Vale.

Czemuż odchodząc Anyoł nie mowi iey Vale, iáko przyßedßy mowi Aue, temu / że iuż benè valebat & non poterat male valere, bo był pan przyniey Dominus tecũ, ktory záraz wſtąpił był w żywot iey pánieńſki ieno rzekłá / Fiat. Náprzykład / kiedy pan iáki wielki pośle ſługę ſwego do drugiego páná wielkiego / opowiádáiąc że go chce nawiedźić / ſługá przyßedßy pozdrawia páná onego / imieniem páná ſwoiego / y powiáda mu że ćie moy pan chce náwiedźić. Kiedy on tych ſłow domawia / álić pan iego wchodźi we drzwi / ſługá obaczywßy páná ſwego / iuż przeſtaie mowić orácyey ſwoiey / y nie żegna ſie z owym goſpodarzem / ale vſtępuie záraz ná ſtronę / bo iuż tu ſam pan iego náſtąpił. Ták Anyoł pozdro-

wił

wił był Pánne Márya przyßedßy/ álemu żegnáć nie przyßło: bo kiedy on rozmawiał z Pánną Márya/ Słowo ono przedwieczne wßłapiło tym czásem w żywot iey przenaświetßy/ y ßtáło sie ćiáłem; przetoż Anyoł powiedźiawßy Dominus tecum, idźie sam záraz náßtronę nie mowiąc Vale.

A my dźiśia idźmy z pokornymi modlitwámi náßymi do tego páná/ ktory dla zbáwienia náßego/ iáko kwiát Liliowy z żywotá Przeczyßtey Pánny bez wßelákiey zmázy wynikłał/ ábyßmy zapáchu iego Boßkiego záwachawßy/ mogli mowić z Oblubieńca świeta. Trahe me poßt te, curremus in odorem vnguentorum tuorum. Poćiągni nas zá ßobą/ ábyßmy náuki twoiey/ ßłuchaiąc/ biegli z kwápliwośćia/ do zapáchu kroleßtwá twoiego niebießkiego. A przyßedßy do kreßu żywotá náßego/ beßpiecznie rzec mogli. Hodie dies boni nuntij eßt, venite eamus & nunciemus in Aula Regis. Dźiś weßołey nowiny dźień ießt/ wßtańmy y powiedźmy to obywátelom niebießkim/ iż mamy wnieść do dworu krolá niebießkiego/ ktoregoßmy przykázánie pełnili: y iego cnot świetych náśláduiąc/ á ináboby lilij iákich roßkoßnych wocháiąc/ teraz zá przyczyną Márki iego niepokaláney. In domum Domini lætantes ibimus, Amen.

Ná dźień Woyćiechá Swiętego.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź: XV.



Nego czáßu: Mowił Jezus Vczniom ßwoim. Jam ießt winna máćicá prawdźiwa: á Ociec moy ießt oraczem. Wßelka látorośl/ ktora we mnie nie rodźi owocu odetnie ią: á wßelka ktora rodźi owoc/ te ochędoży/ ábyßmy obfitßy owoc przynośiłá. Już wy ießteśćie czyßtymi dla ßłow ktorem do was mowił. Mießkayćieß we mnie/ á ia w was. Jáko látorośl/ nie może rodźić owocu ßámá z ßiebie/ ieśli nie bedźie trwáć w winney máćicy: tákże áni wy/ ieśli we mnie mießkáć nie bedźiećie. Jamći ießt winna máćicá: wyśćie látorośli. Kto mießka we mnie/ á ia w nim/ ten wielki owoc rodźi: bo bezemnie nic czynić nie możećie. Jeśliby kto we mnie nie trwał/ precz wyrzucon bedźie iáko látorośl/ y vßchnie/ y zbiorą ią/ y do ogniá wrzucą/ y zgore. Jeśliż we mnie trwáć bedźiećie: á ßłowá moie w was trwáć bedą: czegokolwiek zechećie/ prośić bedźiećie/ á ßtánie ßie wam.

KAZANIE PIERWSZE

O Látorośli czyniącey pożytek w Winnicy Chrystusowey.

Ego sum vitis vera & Pater meus agricola est
Joan: 15.

Co znáczy máćicá winná, á co iey Latorośl, á co winnicá ſá má.

PAn záiąc Chrystus Pan Vczniow swoich drogi zbáwienney / Słuchácze w páńu Bogu mili. Powiáda im iż Oćiec iego niebieski iest oraczem / iest gospodarzem / ktory ma swoie winnice / y spráwuie ią záwße / áby mu pożytek czyniła. W tey winnicy / iest máćicą winną sam Chrystus Jezus / á my wßyscy co weń wierzymy iesteśmy látorośláмi. Ktora tedy látorośláнie czyni pożytku / nie rodźi owocu / tákowa káżda gospodarz mądry odćina / áby drugim nie záwadzáłá / y wrzuca ią do ogniá; á ktora rodźi iágody y groná nie máłe / tákowa ochędaża / okrzesuie / y przywiązuie do tyki. Przez winnice / rozumie ſie kościoł Chrystusow / zgromádzenie wßytkich wierzących w páná Chrystusá: kto tedy weń wierzy y czyni spráwy pobożne / cnoty świątobliwe / iest látorośla wßczepiona w páná Chrystusá: y tákiego mowi Ewángelia ś. purgabit eum vt fructum plus afferat, bedźie go pan okrzosywał rozmáitym náwiedzeniem / y rozmáitymi trybulácyámi / áby ie cierpliwie znoßąc / zárobił sobie náwiekßą łáskę v páná Bogá. A kto bedąc Chrześcianinem nie czyni pożytku w winnicy Chrystusowey / nie czyni spraw pobożnych / ále vstáwnie leży w grzechu / iáko świniá w błoćie / tákowy mittetur foras sicut palmes, & arescet, & colligent eum, & in ignem mittent, & ardet.

Woyćiech ś. ktorego pámiątkę dźiś odchodźimy / że też był látorośla w Winnicy Chrystusowey / á látorośla wielką / Arcybiskupem Gnieźnieńskim: Przetoż ná dźisieyßym kazániu bedźiem ſie przypátrować / iáka był látorośla / czyli ſucha / czy li też pożytek czyniąca? Co ábym mogł godnie Słuchácżom moim wypowiedźieć.

Custodi animam meam Domine, & erue me; non erubescam quoniam speraui in te.

Iáko gáłąź odćieta od drzewá ſucha y obumiera, ták kto odłącza ſie od Chrystusá śmierćia wiekuiſtą umiera.

WJećie to dobrze / Słuchácze w pánu Bogu mili / iż żadna gáłąź drzewá pożytecznego / nie może swego owocu rodźić / kiedy ábo nie bedźie wßczepiona w drzewo inße / ábo kiedy nie wyrośćie z swoiego drzewá. Odetniy gáłąśke od grußki / ábo iábłoni / nie wßczepie iey ieno w inßą grußkę ábo iábłoń podleyßą / tedy nic nie bedźie po niey / bo vschnie / y nie zeydźie ſie ieno do ogniá. Ták káżdy wierny Chrześćianin co to iest látorośla w winnicy Chrystusowey / ieśli nie iest wßczepiony w Chrystusá przez wiárę / y nie mießka w nim przez miłość / nie może żadnego owocu przynieść ná ſtoł Chrystusow. Ktory ták w dźisieyßey Ewángeliey do Vczniow swoich mowi. Sicut palmes non potest ferre fructum à semetipso, nisi manserit in vite: sic nec vos, nisi in me manseritis. Czemuż Pánie? quia sine me nihil potestis facere. Jákoście ſie nie mogli wrodźić ná ten świát bez woli moiey / y iáko żyć ná tym świećie nie możećie bez łáski moiey / bom ia duße wáße ſtworzył / y wlał w żywot máteк waßych / ták ia też was opátruie / ia wam ten chleb ktorym żyiećie dáią.

ie. Ták też bez łaski moiey nic dobrego czynić nie możecie / y bez moiey łáski po śmierći w niść do niebá nie będźiećie mogli.

Woyćiech ś. iáko dobra látorośká, trzy groná winne w winnicy Chrystusowey zrodźił.

Woyćiech ś. żył záwżse w Chrystuśie Pánie w ktorego był ná krzćie ś. vwierzył / y tey wiáry dochował áż do śmierći / czyniąc owoce cnot ś. iáko dobra látorośl y pożyteczna. A osobliwie tá látorośl trzy groná ná stoł Chrystusow zrodźiłá / iedno białe / drugie bronatne / á trzećie czerwone / to iest / grono czystości Pánieńskiey / grono náuki Apostolskiey / y grono ćierpliwości Męczeńskiey: bo też troiákie wino widźimy rodźi się w winnicách / białe ktore ma czásem podobieństwo do źielonego / czásem do żołtego. Ale to nasmákowitsze bywa / ktore ma kolor w sobie biały podobny do wody kryniczney / iáka iest Werdea Florencka / ábo mátmázya biała Retymska rzeczona. Drugie winá bywáią / co bronatne iágody miewáią / á kiedy ie wytłoczy wino bywa z niego bárzo smákowite y pięknie pachniące / iedno iákoby przy gęścieyszym czerwono czarnáwe / y zowią ie Alákántem; á drugie ćiemno źielonáwe / á zowią ie Rywula; ábo też Muszkátela. Trzećie wino bywa w iágodách czerwono bronatne / á kiedy ie wytłoczy / tedy czerwone wszytko / ále bywáią y sáme iágody czerwone.

Pierwsze grono czystości niepomázánney od porodzenia áż do śmierći.

Pierwsze tedy grono tá látorośłká Woyćiech ś. przed obecnością Pána Bogá wszechmogącego przyniosł Botrum virginitatis. Drugie grono mądrości y náuki Botrum Doctrinæ. A trzećie grono Męczeństwa Botrum Martyrij.

Grono tedy czystości bywa przyrownáne do koloru białego / bo ták Jan ś. w obiáwieniu swoim opisuie / iż ći co czystość záchowáli tu ná tym świećie / w niebie chodzą zá Báránkiem przyodźiani szátámi białymi. Amicti stolis albis sequuntur agnum quocunque ierit.

Czystość troiáka, Pánienska małżenska y wdowia.

A iáko wino białe bywa iedno do źielonego koloru podobne / drugie do żołtego. Ták czystość iedná bywa w stanie małżeńskim / wesoła iáko kwiatki źielone przed obliczność Boża / gdy sobie przyrzeką czystość małżonkowie wzáiem záchować; y iáko vczynił Bolesław Pudicus y ś. Kunegundá / ktorzy w małżeństwie żyiąc Pánnámi byli. Drugie wino bywa do koloru żołtego podobne; A kolor żołty naprzednieyszy iest w złoćie / ktore znáczy charitatem, kiedy kto rozwiązány z małżeństwá przez śmierć w młodym y kwitnącym wieku / dla sámey miłości Bożey záchowuie czystość in cælibatu áż do śmierći / mogąc się bez grzechu przeżenienie powtorzone ábo zbogáćić / ábo zpowinnowáćić / ábo ná godności wysokie postąpić. A woli to wszytko opuścić / á żyć w czystości ostátek wieku swego / sámemu tylko Pánu Bogu przypodobáć się vsiłuiąc.

Wychowánie świątobliwe Woyćiecha ś. było mu pomocne do záchowánia czystości młodzieńskiey niepokalanej.

Woyćiech ś. vrodźiwszy się w domu zacnym w Czechách (bo był synem Hrábie Lićieńskiego) ták był wychowány zdźiećiństwá od Oycá swego Sławnikà / y Mátki Srzeżysławy w pobożności / iż chłopczykiem małym będąc / Psałterz wszytek ná pámięć vmiał / y ná káżdy go dźień mawiał. Piękne imie Oycowskie od sławy / piękne y máćierzyńskie od strzeżenia sławy; pięknie tedy sławy y czystości swoiey przestrzegał y Synaczek cnotliwy (Woyćiech rzeczony iákoby woysko ćieszący) przy Swiętym Mężu Arcybiskupie Máydeburskim látá swoie młode trawiąc / ktory go bierzmuiąc swoim imieniem Adalbertus przezwał. Powiáda Hystorya o nim / iż cæleste & Angelicã vitam vixit, in magna vitæ continentia ná goley źiemi záwżse sypiáiąc / tylko kámień pod głowámi miewał. A gdy był Biskupem Práskim obránym / trzy rázy owieczek swoich odbiegał / dla tego tylko sámego / iż y kápłáni nie przystoynie żyli / y mieszczánie nie kontuiąc się iedna żoną / siłá innych białychgłow chowali nierzadnych / nád vstáwiony zakaz y vpomináníe iego.

Drugie grono vmieiętności y mądrości niebieskiey, pilnym y żarliwym przepowiadániu Ewãgeliey ś.

Drugie grono Woyćiech ś. ná stoł páná Chrystusow przyniosł mądrości Apostolskiey. A bowiem gdy się ná ten czás począł rozsiewáć iásność Ewángeliey ś. miedzy narodámi Słowiáńskimi / zá pozwoleniem stolice. Naywyższey / będąc znowu Woyćiech ś. rozsiewáć słowo Boże miedzy narodámi / ktory iuż po tych kłopotách pásterskich / spokoyny żywot przez pięć lat w Rzymie / w Klásztorze św. Bonifácego obrał

obrał był ſobie / y ták trzy krolestwá ięzykámi ſobie podobne náwiedźił; Czeſkie w ktorym ſie vrodźił; Węgierſkie (ktore ieſzcze nie było pod Hunnámi / ále ſámi pánnones pánowáli Słowiáńſkiego ięzyká záżywaiąc) gdźie krolowi Gieźie Syná Stephána S okrzćił / y bálwochwálſtwo wygubił / rok tám cały Ewángelia ś. opowiádáiąc. Potym trzećie krolestwo náſſe polſkie náwiedźił / y od Boleſłáwá Chrobrego Xiążećiá ieſzcze ná ten czás polſkiego / ochotnie przyięty (ktory go po Roberćie Arcybiſkupie Gnieźnieńſkim vczynił Prymáſem) przodkow náſzych pieśni nabożney / ktora Bogárodźico zowiemy náuczył.

A iáko te iągody winne bronatny kolor máiące / máią iákieś podobieńſtwo z niebem / ktore ieſt koloru łázurowego ábo bronatnego / ták ktorzy chco náukę mieć doſkonáłą / potrzebá áby w bogomyślnośći wiek ſwoy prowádźili / o niebie záwſze myślili / á zwłaſzcá ći ktorzy ſą páſterzámi Duſz ludzkich Boni ſollicitiq; Paſtores impinguare pecus non ceſſant bonis lætiſque exemplis, & ſuis magis, quam alienis, mowi Bernat ś.

S. Bern: ſerm. 76. ſuper Cãticum.

Jáko tedy z iągod bronatnych / iedno wino bywa ćiemno czerwone / á drugie ćiemno źielone / iákoby morſkiey fárby. Ták Doktorowie śś. y ći co Apoſtolſki żywot prowádzą / náuczáiąc narody wiáry Chryſtuſowey / czeſtokroć muſzą ſie przy náuce y z fátygowáć / y vtrudźić áż do krwie; á iáko mawiaćie / muſzą ſie krwáwym potem pośić. Co chcąc pokazáć ſtárzy Biſkupi / chuſtke záwieſzona ná páſtorale miewáli / dáiący znáć / iż ten ich trud z miłośći przećiwko bliźniemu poniesiony potrzebuie biáley chuſtki do ośćieránia ſie z potu / to ieſt / nádźieie ſtáteczney / iż w niebie zá to odpłáte odnioſą / iż tu pałaiąc miłośćią przećiwko bliźniemu / y ſtáráiąc ſie o iego zbáwienie te trudy y kłopoty ták ochotnie ponoſzą / iákoby Alákánt czerwony pili / ábo Rywule ćiemno źielona / podobna fárbie morſkiey / kiedy tego świátá gorzkośći połykáią / ábo przed świátem y iego roſkoſzámi vćiekáią / oſtry żywot / dla dobrego z ſiebie przykładu / prowádząc.

Czemuchuſtke záwieſzano, pierwey na Páſtorale Biſkupim.

Trzećie grono Woyćiech ś, przyniośł. przed páná Jezuſá czerwonych iągod / to ieſt męczeńſtwá / kiedy przeżywſzy w wielkiey świątobliwośći lat trzy ná Arcybiſkupſtwie Gnieźnieńſkim / ktore ſpuśćił Gaudencyuſzowi towárzyſzowi ſwoiemu / ábo brátu w cnotách y náuce niebieſkiey dobrze ćwiczonemu / á ſam poſzedł przepowiádáć Wiáre ś. do Prus / ktorzy ná ten czás ieſzcze Pogánámi byli / ſzárty y bálwány drewniáne / ábo weże zá bogi chwalili. A tám od kśiężey bálwochwálſkiey zábity / krew ſwoie / iáko wino czerwone roślał.

Trzećie grono męczeńſtwá y śmierći dla chwały imienia Boſkiego.

Ciáło iego potym odkupił Boleſław Chrobry / Kśiąże polſkie / bárzo máło cenq / gdy pruſowie ták wiele ſrebrá y złotá zá nie chćieli / ileby ćiáło ſámo ná wadze záważyło. Ale że zá wolą Bożą cudownie nic práwie nie ważyło / znáć że Woyćiech Swiety / iuż otrzymał był repromiſſiones obietnice one chwały niebieſkiey / kiedy był przybrány w ſzáte weſołośći / y w korone pięknośći / kiedy ćiáło iego było ták lekkie. Stola iucunditatis induit eum Dominus, & coronam pulchritudinis poſuit ſuper caput eius. Abowiem zá te trzy grona czyſtośći náuki / y męczeńſtwá / dał mu pan Bog troiſta ſzáte / y troiſta korone zá one ſzáte ktora z ſiebie zdiawſzy dał był wdowie iedney vbogiey w Prádze.

Ciáło Woyćiechá ś. od Prusow odkupione.

Jedne mu tedy ſzáte dał biáłą zá pánieńſtwo / áby w niey chodźił zá báránkiem niepokálánym / iż nie zmázał ſzáty niewinnośći przyietey ná krzćie / y pogárdźił roſkoſzámi świátá tego / ćiáło ſwoie vmartwiáiąc / á ſłużąc Krolowey Anyelſkiey z dźiećińſtwá / ktora ieſt Mátka czyſtośći / y ktora go Synowi ſwoiemu zá ſługe oddáłá gdy máłym bedąc chorował.

Woyćiech troiáke ſzáte w niebie otrzymał / y troiáka korone.

Drugą mu ſzáte dał bronatną, ábo łázurową / to ieſt / fárby niebieſkiey zá przepowiádánie Ewángeliey / bo ták Piſmo ś. powiáda. Docti fulgebunt ſicut Sol, & qui erudiunt eos ad iuſtitiam, ſicut ſplendor firmamenti in omnes æternitates. Ktorzy ſą vczonymi w bogomyślnośći / w kontemplácyey / ći ſie beda świećić w niebie / po śmierći iáko ſłońce / ktore y ten świát oświeca / y wyżſze Sphæry nád ſobą / tanquam Princeps Planetarum in

medio

medio Orbe positus. A ći co nie piśbą księg / nie tłumáczą písmá ś. táiemnic / ale tylko náuczáią ludźi prostych náuki zbawiennéy / náuczáią cnot śś. sprawiedliwości / y pobożności wszeláкiey przykładem swoim / máią sie świecić / iáko świátło pierwszego y naywyższego nieba. Ktorego że my nie widźimy iáka iest iasność iego / ále tylko pátrząc w niebo widźimy te fárbe lázurowa / ktora dla tego / y tu ná ziemi miedzy inszymi fárbámi swoy dánk ma / y iest naydroższa / dla tego tylko sámego / że niebieskiey máści iest podobna: Przeto też y Kościoł Chrystusow Doktorom śś. dla niebieskiey kontemplácyey fárbe bronatna przypisuie. Ztąd y Biskupi w bronatni chodzą / iáko náuczyćiele owieczek swoich; y w Inderlándzie roszyscy Theologowie na głowie bronatne bieryty noszą; iákoby chcąc pokazać / iż głową y rozum ich nie koło czego inszego / tylko koło bogomyślności chodźi. Woyćiech tedy ś. iż náuczał narody nasze Słowiáńskie prawdy niebieskiey / y drogi zbáwiennéy / otrzymał száte tasna w niebie / koloru bronatnego / podobnego do fárby niebieskiey; w ktorey chodzić będźie in omnes æternitates.

Cżemu Biskupi w bronatni chodzą: y Doktorowie Theologiey bronatne bieretY ná głowách swoich noszą.

Trzecią mu szátę dał czerwoną szkárłatną, iáko Męczennikowi / ktory zá Imie iego ś. krew swoie przelawszy / szátę swoie w ktorey wszedł do nieba / omył we krwi báránkowey. Lauerunt stolas suas in sanguine Agni. A dla tegoż zásłużyli sobie korony iáko zwyćiężcy iácy. Et ideo coronas triumphales meruerunt.

Komu rozdáią korony w niebie y zá iáko zasługę.

Cóż to zá korony tákie co ie pan Bog dáie sługom swoim iáko zwyćiężcom iákim ná woynie? Powiem krotko y stończe. Zywot náss ná tym świećie iest iáko żołnierska iáka / mowi Job Swiety. Militia super terram vita hominis. Nieprzyiaćiele sa trzey. Swiát / Czárt / y ćiało własne; kto tych trzech nieprzyiaćioł zwyćiężył / trzy korony w niebie odnieśie. To iest / kto ćiało ná wodzy będźie trzymał / nie dopuści mu lubości żadney / zachowa czystość niepokaláną / odnieśie Laureolam virginitatis. Kto czárta zwyćiężył / ktory do ślepoty ludźi prowádźi / kłamstwem swoim oczy ludźiom zámy. dláiąc / a nie tylko sám zá pomocą niebieską / y vsiłowániem swoim / zrozumie náuki zbawienne / á potym dla páná Bogá z wielką pilnością drugich náucza / y oświeca ná rozumie / odnieśie laureolam Doctorum. A kto trzećiego nieprzyiaćielá świát ten zwyćiężył / ktory in maligno positus, prawdy nie lubi / y vmrze zá prawde Ewángelicy świętey / strofuiąc grzechy ludzkie / tákowy odnieśie laureolam Martyrum.

Rzymiánie mieli troiákie swoie korony / ktore żołnierzom mężnym zá ich odwagi dawáli / iedne zwáli Ciuicas, drugie Castrenses; á trzećie Murales. Kto naprzod ná mur nieprzyiaćielski wstąpił / ábo też obronił muru miásta swoiego od nieprzyiaćielá / ten miał pewna korone murowa názwáno. Kto sąsiáda / towárzysza / y społ żołnierzá swego od nieprzyiaćielá obronił / zdrowie swoie ná szańc ważąc / ten miał korone Ciuicam rzeczona / iákoby szláchecka / ábo mieyska / iż Obywátelá Rzymskiego rátował. A kto ábo naprzod do Obozu nieprzyiaćielskiego wpadł / y szaniec przełomił; ábo też swego obozu obronił / ten miał coronam Castrensem, obozowa woienna.

Rzymiánie stáry iákie korony żołnierzom swoim rozdawali.

Pan Bog w swoich kościołách ma swoie korony dla swoich żołnierzow y woiennikow. Pan Bog iákie korony żołnierzom swoim rozdáie

Pan Bog iż nas wszytkich chce mieć ná tym świećie w kościele swoim żołnierzámi y woiennikámi / dáie tym ktorzy legitime certant korony z kámieni drogich / nie z trawy iako Rzymiánie: ze złotá nie z liśćia debowego; z chwały wiekuistey / nie z drzewá pálmowego / quia meruerunt habere coronas perpetuas. Kto sie przez czystość naprzod wedrze miedzy hufce niebieskie / y szátáná kusićiela mężnie od siebie odpędźi / otrzyma korone złota Castrensem pánieńską. Kto zwyćiężył lenistwo / ożiebłość / á piorem swoim ábo madra wymowa / obroni kościołá ś. murow / od nieprzyiaćioł iego Heretykow / Schizmátykow / Tyránnow / politykow máło co wierzących / odnieśie korone z gwiazd vczyniona Doktorską Muralem. A kto odnieśie zwyćiestwo z tego świátá / w pochlebstwie / w fałszách / y kłamstwách sie kochaiącego / á wyleie krew swoie zá imie Chrystusowe / odnieśie cordnã ciuicã, będźie policzon miedzy chory męczeńskie / miedzy obywátele niebieskie.

Y idko ich dostáwcz nie kontentuie, iż nie wiecy nád to co im dáie pragnąć nie mogą.

ſkie. Vbi non eiurient, neque ſitient amplius, neque cadet ſuper illos ſol, neque vllus æſtus. Gdźie nie pádnie ná nich zapał ćieleſny wiecey / áni prágnienie náuki / áni łáknienie ſprawiedliwośći y prawdy / ále to wßytko będą widźieć w Bogu ſtworcy ſwoim / wßytko będą mieć od niego doſkonałym ſpoſobem / y ná wßytkim vkontentowánie ſwoie odnioſą. Sariabor cum apparuerit gloria eius, mowi Dawid ś.

Ządarzże to Chryſte Jezu / áby y my grzeßni zá przyczyną pátroná náßego Woyćiechá ś. mogli doſtąpić v ćiebie łáſki tákiey niebieyſkiey / żebyſmy y żądze náſze ćieleſne mieli ná wodzy / y rozum obiáśniony w przykázániách twoich / y chęć do miłowánia ćiebie ſtworce náßego ták zápalona : żebyſmy ſie dla prawdy Ewangeliey twoiey nie wzdrygali / y zdrowia náßego położyć / przy dowale twoiey / ktory via, veritas, & vita noſtra żyieß y krolnieß ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE WTORE.

O oſobliwey miłośći Boſkiey przećiwko Woyćiechowi Swiętemu.

Sine me nihil poteſtis facere. *Joan: 15.*

Czemu ſie Chryſtus P. zowie máćica winna, á nas ſługi ſwoich látorośla-mi.

Chcący nas Chryſtus Jezus náuczyć / Słuchácze moi / iż nic dobrego y do zbáwienia należącego nie możemy sámi przez ſie zrobić / bez oſobliwey łáſki y pomocy Boſkiey / názwał ſie w dźiśieyſzey Ewángeliey winna máćica / á nas látorośłkámi. Ego ſum vitis, vos palmites, pokázuiąc to nam widomym przykładem / iż iáko żadna gáłąſká / żadna látorośl / nie może czynić pożytku / y rodźić owocu żadnego / kiedy nie ieſt w ſwoie drzewo / ábo w ſwoie máćice wßczepiona; ták żaden człowiek ná świećie / nie może cnot świętych y vczynkow pobożnych czynić / ieśliże nie ieſt w Chryſtuſá przez wiárę / miłość / y nádźieie wßczepiony; y nie będźie w nim żył / przez vſtáwną bogomyślność / y Chryſtus też w nim przez vſtáwną łáſkę ſwoię. Y dla tegoż do nas mowi. Qui manet in me & ego in eo, hic fert fructum multum. A kto we mnie nie mießka / nic á nic ſprawić nie może / ábowiem ſine me nihil poteſtis facere.

Przenachwalebnieyßy mąż Biſkup y Męczennik Chryſtuſow Woyćiech ś. ſławą y świátłość wielkich trzech narodow / Czeſkiego / Polſkiego / y Węgierſkiego / z pobożnych y kátholickich Rodźicow zrodźiwßy ſie / wiek ſwoy wßytek ná ſłużbie Chryſtuſowey ſtráwił / á iáko látorośl źieleniáiąca ſie vſtáwnie w máćicy ſwoiey w Kościele iego świętym żyiąc / wielki bárzo pożytek przyniośł przed máieſtat Páński / trzy krolestwá zacne narodu náßego / od ſławy názwánego Słowiáńſkiego / wiáry świętey náuczáiąc. Pánnonow / ktorzy iednego iezyká z námi byli / poki ießcze od Hungrow ábo Hunnow nieopánowáni byli / y Węgrámi nie byli názwáni. Czechow bráći náßey przyrodzoney / miedzy ktorymi ſie y ſam vrodźił. Y nas nákoniec Polakow / Słowiáńſkim iezykiem Láchow od Lechá pierwßego Monárchy náßego rzeczonych. Będąc od pobożnego páná / Boleſławá Chábrego ná Gnieźnieńſkie Arcybiſkupſtwo wyniesiony. Gdźie nie w roſkoßách y pokoiu mießkáiąc /

Iáko też ś. Woyćiech był látorośl winna.

łáiąc / ale w vstáwiczney pracey / y pie-
czołowániu sie około zbáwienia dusz
ludzkich obieráiąc / zárobił sobie ná ko-
ronę Mieczeńską / Prusow do wiáry ś.
przywodząc / y zárobił ná owo Elogi-
um wysokie / wszytkim látoroślkom
Chrystusowym / w winnicy iego pożyt-
ek przynoszącym / y owoc obfity ro-
dzącym / rozsádkiem kościołá swiętego
przypisáne. Amauit eum Dominus
& ornauit eum stolam gloriæ indu-
it eum. Ij słusznie o nim rzec może-
my. Vmiłował pan Woyćiechá ś. pá-
troná nászego / y ozdobił go łáskámi
swoimi niebieskimi / y przybrał go ná-
koniec w száte nieśmiertelności / o ktora
sie żyiąc tu ná świecie w miłości Chry-
stusowey / vstáwicznie stáral / y prosił
Zbáwicielá swoiego / ná każdo godźi-
ne obietnice iego świętá przed oczy-
má swymi máiąc. Si manseritis in
me, & verba mea in vobis manserint,
quodcunque volueritis petetis, &
fiet vobis.

I iáko iest vmiłowány od Pána Bogá ná wielkie cnoty y zásługi swoie.

Trzy rzeczy tedy ná dźisieyszym ká-
zániu vważáć będźiemy. Naprzod /
iáko Chrystus pan Woyćiechá ś. vmi-
łował / sicut vitis palmitem suum.
Potym iáko go Biskupią godnością
przyozdobił / vt fructum plus afferat.
A nákoniec iáko go przyozdobił szá-
tą nieśmiertelney chwały swoiey / ktorey
on bez osobliwey łáski páńskiey otrzy-
máć nie mogł / quia sine me nihil po-
testis facere.

A iż y my / żadnego z tey nászey zá-
báwy pożytku mieć nie możemy / bez
osobliwego dáru Duchá ś qui à Patre
& Filio procedit. prośmy przeto práw-
dźiwey máćice nászey Chrystusá Je-
zusá / áby nam z słodkiey iáko wino do-
broći swoiey / rozczke łáski swoiey / przez
Duchá ś. zesłáć raczył / abysmy słow
iego Boskich słucháiąc / w nim żyli
vstáwnie / y czynili pożytek wielki.
Veni Sancte Spiritus & emit-
te cælitus, lucis tuæ
radium.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Chrystus Pan vmiłował Woyćie-
chá Swiętego.

SOd wiekow Pan Bog dobro-
wolnie / bez żadnych zásług /
wybránym sługom swoim dá-
ie łaskę swoię świętą / táko to powie-
dźiał Hieremiászowi prorokowi / mo-
wiąc tak do niego. In charitate per-
petua dilexi te, ideo attraxi te mise-
rans tui. Jáko iestem Bogiem od
wiekow y bez początku / tákem cię da-
wno z obfitey dobroći y miłosierdźia
moiego / nie dla żadnych zasług two-
ich vpatrzył sobie zá sługę / y wyiawszy
z poyźrzodká grzeszníkow / vczynił pro-
rokiem moim.

Hier. 21.

Toż y Páweł ś. nam powiáda / w
liśćie swoim do Rzymiánow / pisząc o
Jákobie pátryárszę / iż go pan Bog
sobie vpodobał był. Cùm nec dum na-
tus esset, nec quidquam boni aut
mali feciſſet. Ták też y o Moyzeszu
ktoremu pan powiedźiał. Miserebor
cuius misereor, & misericordiam
præstabo cuius miserebor. A dla te-
go Dawid ś. powiedźiał. Ab æterno
vsque in æternum misericordia eius

Rom. capite 9.

Actorũ 10.

A ták vpodobał sobie po w niebo-
wstąpieniu swoim Korneliuszá Setni-
ká / do ktorego posłał Piotrá ś. áby go
okrzćił y wiáry náuczył.

Ták vpodobał sobie Augustyná ś.
do ktorego posłał głos z niebá. Tolle,
lege: tolle, lege. áby wźiąwszy Pá-
włá ś. listy czytał / y wźiął oświecenie
ná rozumie.

Iacobus Marchantius vitis florig. p. altera de S. Huber. to.

Ták sámego Páwłá ś. gdy nań z
niebá záwołał. Saule, Saule, quid me
perse-

Actor. 9.

persequeris? obrał sobie zá naczynie wyborne/ y zá Doktorá wszytkim narodom/ y vczynił de Saulo crudeli, Paulum fidelem: de Lupo, agnum: de persecutore, Apostolum.

Iáko Pan Bog obrał sobie zá sługę Woyciechá ś.

Podobnym sposobem y Woyciechá ś. vmiłowawszy z szczyrey dobroći swoiey/ obrał go sobie za sługę/ y ozdobił go potym godnością kápłáńską. Abowiem będąc niemowlęciem ieszcze/ gdy zachorzał był bárzo/ wielką żałość rodźicom swoim z krolmi krwią spotrzebnym/ vczynił; ktorzy prágnieniem zdrowia iego ścisnieni/ pociechy swey doczesney w nim odstąpiwszy/ Pánu Bogu go ná służbę poślubili/ woląc tákżey żywym go miedzy sługámi kościelnymi widźieć/ niż ná smetnę śmierć iego pátrzyć. Przetoż nieśli go ná poły vmárłego do Oltarza Przeczystey Mátki Bożey Márye/ prosząc aby oná iáko Mátká miłosierdźia/ ná służbę Synowi swemu/ nowego a máluczkiego sługę przykazáłá/ á zdrowiem mu przy tym źiednałá.

Nie mieszkáiąc dźiećiątko ozdrowiáło/ y skoro troche podrosło/ oddáli go rodźicy kápłanom/ áby się boiáźni Bożey y pismá wiekowi swoiemu potrzebnego vczyło. A widząc dźiećie dowćipne do nauk/ dáli go Rodźicy Arcybiskupowi Mágdeburskiemu ná wychowánie/ ná imię Albertusowi/ w ktorego ták był wdźięczny/ iż mu swe imię przy bierzmowániu dał. A przeto dwoie imię miał/ ze chrztu Woyćiech/ z bierzmowánia Albertus.

Iáko go ná Ducha S. pánowánym powołał, gdáy nieużyteczną wrzucáiąc do ogniá wiecznego.

A gdy się/ náuki odprawiwszy/ do Rodźicow zwroćił/ widźiał Biskupá práskiego vmieráiącego ná imię Dytmárá/ ktory vmieráiąc strászliwie wołał/ że go czarni czárći do piekłá wlekli. Przestrászywszy się przeto/ ták strászliwo śmiercią iego/ ták żywot bogomyślny/ od świátá odwroćiwszy się/ prowádźić záczął/ iż go Czechowie wrychle potym dla doskonáłości cnot iego y náuki wysokiey/ na Prażskie Biskupstwo obráli. Poo ktory czas kápłani wygániáiąc czártá z iednego opętánego/ táki lámenť y narzekánie iego słyszeli: biádá mnie/ iuż się tu zostáć nie mogę/ bo dźiś iest obrán sługá Chrystusow ná Biskupstwo/ ktorego się bać muszę.

Co tedy Dawid ś. o sobie powiedźiał. Præparauit pedes meos tanquam ceruorum super excelsa statuens me To Woyćiech ś. mogł słusznie rzec o sobie/ iż śmiercią Dytmarowa náprawionego/ zgotował mię pan ná chodzenie po drogách mándatow swoich Boskich/ iáko ielenią prędkolotnego; y iáko ná gorę iáko/ ná godność Biskupią mię wystáwił; áby żyiąc w miłości Chrystusowey/ iáko látorośl á w máćicy swoiey/ czynił pożytek w kościele iego/ po nieużytecznym Antecessorze swoim/ y niedbálym około chwały Bożey; zá co pośledł niedorak ná potępienie do ogniá wiecznego/ wedlug Dekretu Zbáwićielowego w dźisieyszey Ewángeliey powiedźiánego. Si quis in me non manserit, mittetur foras sicut palmes, & arescet, & colligent eum, & in ignem mittent & ardet.

Psal: 17.

A że Woyćiech ś. z tego przykładu strászliwego vmierániá Antecessorá swoiego Dytmárá zbudował się/ y do ostrości żywotá vdawszy się/ czynił pożytek w winnicy Chrystusowey/ iáko látorośl w winnycy swoiey żyiąca. Tedy znáć że go Chrystus Pan od wiekow upátrzył sobie zá sługę/ y vmiłował go dárámi niebieskimi opátrzywszy; bo inászey sine me nihil potestis facere, y nie moglibyśmy mu byli rzec z kościołem świętym. Amauit eum Dominus.

WTORA CZĘSC

Iáko Woyćiech S. był ozdobiony od Páná Bogá godnością Biskupią.

Bárwá niebieska na ludsiách pobożność Chrześćiáńska, y cnoty świątobliwe.

Miłowawßy Pan Bog Woyćiecha Swietego / y za ſługę ſobie obrawßy / ornauit eum, vbrał go w bárwę ſwoię niebieſką / w cnoty ś. y w dáry Duchá ś. y w godność Biſkupią / vt fructum plus afferat.

Grzegorz ś. wykładáiąc owe ſłowá Jobá ś. Spiritus Domini ornauit cælos, ták piße. Ornamenta cælorum virtutes ſunt prædicantium. Quæ ornamenta Paulus enumerat dicens. Alij datur per Spiritum ſermo ſapientiæ, alij ſermo ſcientiæ ſecundùm eundem ſpiritum: alteri fides in eodem Spiritu, alij gratia ſanitatum in vno ſpiritu: alij operatio virtutum; alij Prophetia, alij diſcretio ſpirituum, alij genera linguarũ: alij interpretatio ſermonum. Gdy powiáda Job ś. mowi / że Duch páński ozdobił niebioſá / potrzebá rozumieć / iż przez niebioſá rozumieią ſię ći / ktorzy Słowo Boże / y Ewángelią páná Chryſtuſowa przepowiádáią. Ktorych / iáko wczy Páwel ś. rozmáitymi dárámi ſwoimi pan Bog przyozdobił. Y iednym dał przez Duchá ś. mądrość / drugim wymieiętność / drugim wiárę doſkonałą / drugim moc ná leczenie chorob: Inßym ſpoſobność do czynienia cnot wielkich; inßym Duchá prorockiego / inßym rozſądek wyſoki / inßym bieglość w ięzykách rozmáitych / á inßym náukę y rozum do wykładánia táiemnic piſmá Swietego.

Iáko w te bárwę świątobliwości y cnot Chrześciáńskich przybrány był Woyćiech ś.

A że Woyćiech ś. był Apoſtołem náßym polſkim / y Czeſkim / y Węgierſkim / przepowiádáiąc Ewángelią páná Chryſtuſowa / pod Chorągwią krzyżá iego; dla tego też był ozdobiony tymi dárámi Duchá ś. wzwyß námienionymi / ktorymi oświecał Kościoł páński / iáko Vir Apoſtolicus. Pogán náuczáiąc wiáry Chryſtuſowey. Chrześćian przykázánia Chryſtuſowego: á wßytkich prowádząc do niebá / w mądrości oſtrożney / y roſtropney; cześćią vtwierdzáiąc ich w náuce zbáwiennéy cudámi; cześćią cnotámi ſwoimi wyſokimi y przykładem; cześćią przepowiádániem rzeczy przyßłych w duchu prorockim / cześćią rozeznániem ięzykow / y zamyſłow káżdego: y nákoniec wytłumáczeniem mowy káżdego mądrego ábo chytrego. Co áby tym rzetelniey / bez przeßkody ábo zawady wßelákiey mogł wypełnić. Ornauit eum Dominus, loricâ iuſtitiæ, baltheo caſtitatis, galeâ ſpei, ſcuto fidei, gladio ſpiritus, calceis & ocreis Euangelicæ veritatis, calcaribus ſancti timoris. Iacobus Marchát vitis florig. par. 2. de S. Huberto.

A nádewßytko / ozdobił go pan Bog godnośćią Biſkupią / quod eſt præcipuum Eccleſiæ, ſponſæ Chriſti ornamentum. Ták bowiem przez proroká powiedźiał. Vnxi te oleo, veſtiui te diſcoloribus, & calceaui te hiacintho, & cinxi te byſſo, & indui te ſubtilibus, & ornaui te ornamento, & decora facta es nimis, & profeciſti in regnum. Ezechielis 16.

Kiedy Chryſtus Pan chćiał wywyższyć Kościoł ſwoy świety / táko oblubienicę ſwoię vkochána / tedy go naprzod przyozdobił w godność Krolewſką / y kazał Biſkupom vżywać Inſuł nágłowie miáſto korony; kazał im przez Duchá ſwego ś. przy odprawowániu ſtráßliwey ofiáry vżywáć ßat rozmáitych kolorow, á oſobliwie purpury y ſkárłatu; kazał pierśćień nosić / iáko oblubieńcom. Y ozdobił ich kleynotámi drogimi / náuką / mądrością / y mocą ná wygnánie Czártow / wymową ná przepowiádánie Ewángeliey / y ſpoſobnością ná zachowanie powagi káplánſkiey / áby go wßyſcy ſłuchali / wßyſcy ßánowali / wßyſcy ogladáli ſię ná ſtárßeńſtwo iego: luboby był grzeßnym człowiekiem iáko y drudzy / według podánia Káznodźieie Jerozolimſkiego. Deus purgauit peccata ipſius, & exaltauit in æternum cornu eius, & dedit illi teſtamentum regni, & ſedem gloriæ in Iſrael. Czemu Biſkupi w Inſułach chodzą w Kośćiele. Czemu pierśćienno bay apparatowie dwabnych zażywáią. Eccleſiaſtici 47.

Aże Woyćiechá ś. pan Bog vmiłował / tedy go też przybrał w tę godność Biſkupią / poſádźiwßy go ná káthedrze prágſkiey / ná ktorey iáko świecá ná lichtarzu pobożnością ſwoią świecił / y dawał przykład z ſiebie owieczkom ſwoim. Poświecony bowiem bedąc od Arcybiſkupá Megunckiego / przy Ceſárzu Othonie wtorym / ná doſtoyność Biſkupią / dochody kośćielne ná cztery części rozdźielał: iedne ná káplány y kleryki ſwoie: druga Iáko Woyćiech ś. intratą kośćiołá ſwoiego ſtáſował.

ná vbogie: trzecia ná poprawe Kośćiołow y wykupno niewolnikow; á czwarto ná swoie wyżywienie.

Lákośtwá sie strzegł y roskoszy świátowych.

Wiodł żywot świątobliwy: bogáctwy gárdził/ złoto sobie za błoto miał/ y roskoszy do piekłá prowadzące ożiemie vderzył. To iedno iego prágnienie y stáránie było/ áby o Chrystusie myślac/ nic sobie innego nie smákował/ nic żegoż inszego nie szukał. Posty gestymi y wielkimi trapił członki swoie: á modlitwá była mu chlebem powszednim/ w ktorey sie vstáwicznie/ zá swe y ludzkie grzechy pánu Bogu skrußonym sercem korzył. Wßytka sie siłá stáral/ iákoby był zle namiętności swoie y chuć/ y pokusy świeckie y cielesne/ z sercá swego wykorzenił. Znał sie też ná zástrzałach Szatánskich/ y wmiał z nimi woyne wieść/ á korzyści cnoe świętych z pokus iego dostawáć. Awo iednym słowem/ iáko vczył ták żył/ iż mu nikt rzec nie mogł: przyiácielu/ zleż sam pierwey siebie.

Nie mogł vleczyć z párßywiátychowieczek swoich w Prádze, y przeto ie opuścił.

W tym tylko nießczęśliwy był/ iż czuyność około owiec swoich wielką máiąc/ mało im pomagał: bo ná zło y zepsowáno był rola trafił; postáremu przećie Czechowie rospusty sie cielesney trzymáli/ chowáli siłá żon/ poymowáli powinne swoie; niewolniki swoie/ y dzieci swe własne Żydom przedawáli/ świętá gwałcili/ postow niechowáli. Klerykowie żenić sie iáwnie niewstydáli/ kárność kościelna zmiátáli/ onego sobie zá nic nie ważyli/ ále owßem ießcze świeckie przećiw iemu y co możnieyße pány pobudzáli.

Porzućiwßy przeto nie kárne owieczki swoie/ pießo do Rzymu poßedł/ y mnichem pod Regułą Swietego Benedyktá został: gdźie przez pięć lat mießkáiąc/ dla wysokich cnot swoich/ wßytkim był znáiomy/ wßytkim był miły/ y tám żywotá swego dokończyć prágnął. Ale poń wysłáli posły swoie Czechowie y Prázánie/ proßąc Stolice Apostolskiey/ áby mu roskazáłá wrocić sie do owieczek swoich/ wßeláką poprawę lubu/ posłußeństwo pásterzowi swemu obiecuiąc.

Ráczł tá Perłá miłá byłá Papieżowi/ y nie radby był z niey Rzym z vbożył: wßákże dla ludzkiego zbáwienia/ Woyciechowi Swiątemp wrocić sie ná Biskupstwo kazał.

Leczgdy sie wrocił z onymi posły/ iedno skoro w Miásto práge wiáchał/ vyźrzał iż przekupuią w dzień świety/ frásować sie przeto począł do nich mowiąc: tákaśćie to poprawe obiecowáli? A gdy widźiał iż co dzień grzechow przyczyniáią/ á zá stáre nie pokutuią; lubo ich náuczał czás nie máły/ y poprawy czekał. Nie mogąc sie tedy nic dobrego po nich spodźiewać/ do Węgier sie spuścił/ gdźie do szczepienia wiáry Chrześćiáńskiey łátwie drugim drogę otworzył/ gdy tám rok mießkáiąc cáły/ Xiążęcia Węgierskiego Gesse/ y z żoną do wiáry ś. przywiodł/ y Synáiego Stephána (ktory potym w poczet SS. Bożych iest wpisány) okrzćił/ y Koronę mu Krolewską v Stolice Apostolskiey potym ziednał. Abowiem wroćiwßy sie znowu do Rzymu/ w Zakonie Swietego Benedyktá mießkał/ y tam wielką świątobliwośćią y cudámi słynął.

Do Węgier wiáry Chrześćiáńską wprowádził szczęśliwie.

A gdy Otthо trzeći Cesárz/ w Rzymie od papieżá koronowány był. Arcybiskup Moguncki pisał znowu do Papieżá/ áby do owiec Biskupá ś. Woyćiechá z Rzymu wygnał. Wyiechał tedy z Cesárzem/ y puścił sie przez Fráncyą/ chcąc świętych ciáłá náwiedźić/ w Turonie ś. Márćina/ w páryzu ś. Dyonizyußá Areopágity/ w Floryáku/ y indźiey/ gdźiekolwiek wiedźiał o ktorym Swiętym/ á ná oney drodze mogł temu dosyć vczynić/ wßytkich pokornie náwiedzał: przyczyn ich świętych do P. Bogá zá sobą proßąc.

Ztámtąd wracáiąc sie ku Czechom/ nátchnienie iákieś z niebá miał/ y náddźieie pewną/ iż go Męczeńska Koroná potkáć miáłá. Dla tego minawßy owieczki swoie/ vdał sie do Polski/ do Xiążęcia Bolesłáwá Chrábrego/ ktory naypierwey Koronę Krolewską Polskę ozdobił. Ten go przyiął z wielką czćią iáko człowieká świętego/ y postawßy do Prági dowiáduiąc sie iesli go chcą przyiąć zá Pásterzá swego ábo nie/ Gnieźnieńskim Arcybiskupem/ wźiawßy respons áby sie nie vkázował do nich/ z ochotą vczynił/ y od Stolice Apostolskiey pozwolenie mu wyiednał.

Do Polski przyßedßy Arcybiskupem zyskał

A ták tu będąc Prymásem Kośćioła Polskiego / iáko przodki náße / po Roberćie Anteceſſorze ſwoim / nowe ná ten czás Chrześćiány w Wierze Swiętey posilił. zbáwienna im droge wkázuiąc / y Oycem ich w Bogu tu ná ziemi / y w niebie pátronem zoſtáiąc / ktorych y pieśni oney / *Bogárodzicá*, náuczył: co łáſki wáße iuż dobrze ſáme przez śie wiedzo / y widzo iáko mu pan Bog dedit teſtamentum regni, vczyniwßy Sukceſſory iego pierwßymi ná potomne czaſy Senatorámi / y Xiążętámi Kroleſtwá Polskiego. Et ſedem gloriæ in Iſrael, y onemu ſámemu dawßy mieyſce w chwale ſwoiey niebieſkiey / miedzy wybránymi ſługámi y Męczennikámi ſwoimi.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Chryſtus Pan Sługę y Męczenniká ſwoiego Woyćiechá Swiętego przybrał w ſzátę chwały nieśmiertelney.

MIłowawßy tedy p. Bog przed wieki ſługę ſwoiego Woyćiechá Swiętego / y przyozdobiwßy go łáſkámi ſwoimi niebieſkimi / y godnośćia Biſkupia / przybrał go náoſtátek w ßáte chwały nieśmiertelney. Dawßy mu naprzod odzienie białe zá dochowánie czyſtośći / iż był innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus Potym ßáte bronatne koloru niebieſkiego ſicut ſplendor firmamenti, zá vſtáwiczne prace iego Biſkupie / y náuczánie ludu poſpolitego cnot wßeláktich y ſpráwiedliwośći. A nákoniec ßáte purpurowa Męczeńſka / zá rozlanie krwie z ochota dla Jmienia páná Chryſtuſowego.

Gdy bowiem w Prusiech wßytko ießcze byli Pogánie / Krolom Polſkim wielkie y trudne woyny zádáiąc. Woyćiech ś. ludzkiego zbáwienia / y chwały Chryſtuſowey rozmnożenia prágnąc / wyprawił ſie był ná przepowiádánie Ewángeliey ze dwiemá towárzyßámi; á gdy ná iednym wyſpie / ktory rzeká Wiſłá czyni / paćierze ſwoie y modlitwy odpráwowáli / Prusacy niektorzy wypátrzywßy ie / ćicho ſie do nich przewieźli / y dźiwuiąc ſie odzieniu

Iáko Prusakom Pogánom Ewángelio ſ. opowiádał.

mniſkiemu / zá ludźie dźikie one rozumieli / y pozábiiáć ich chćieli wßytkich. A oſobliwie Woyćiechá ś. ieden z nich / gdy droge ſwoie pánu Bogu polećił / okrutnie wioſłem z tyłu miedzy łopátki vderzył. ktorym rázem Maj Swiety będąc porázony y nádwątlony ná zdrowiu / dźiękował pánu Bogu w ſercu ſwoim / iż dla Jmienia iego Swietego dignus habitus erat contumeliam pati.

Szedł tedy do iednego Miáſtá / gdźie był ziazd ludźi wielki do przekupná / y tám im począł zbáwienie opowiádáć naprzod / á potym chodźił po wśiách y po Miaſteczkách / ſłowá Ewángeliey ś. rozśiewáiąc. O`co gdy ſie ich bálwochwálſcy kápłáni rozgniewáli / náprawili wieśniakow grubych / áby Męża ś. y iego towárzyſtwo pozábiiáli. Roku tedy páńſk: 997. záſtáli Woyćiechá ś. ſłużbe świeta odpráwuiąc w polu / gdźie iuż ku Litwie ſie vdáć myślił; y tám ſiedm włoczni w nim vtopili / á potym rozśiekawßy Ciáło w ßtuki ná drzewie záwieśili. A ták ten wielki Kápłan oddał Ofiáre ſwoie P. Boguſwoiemu / á Męczeńſtiey Korony / ktorey długo w rozlaniu krwie ſwey

Iáko, y ktorego czáſu zábity ieſt.

dla Chrystusá Bogá swego pragnął/ ostał sie vczestnikiem.

A ciało iego trzy dni ták wiśące po drzewie rozsiekáne/ straż swoie od iednego Orłá miało; áż sie ieden dobry człowiek z posrzodká onych pogánow zmiłował/ y ono zebrawszy do kupy pogrzebł: ktore potym nabożny Krol Bolesław odkupił/ y z radośćia y tryumphem wielkim; pierwey do Trzemeßná/ á potym do Gniezna zápro wadźił. Gdźie cudami wielkimi słynie po dźis dźień/ y Korony Polskiey/ przed Sedźia y Bogiem náßym Jezusem Chrystusem wielkim iest obrońca y Pátronem.

A ták sie ziśćiło w Woyćiechu s. co Páwel s. Apostoł o Męczennikách świetych powiedźiał. Sancti per fidē vicerunt Regna, operati sunt iustitiam, adepti sunt repromissiones. Swieći powiáda przez wiáre w Chrystusá/ zwyćiężáią całe krolestwá/ iáko to vczynił Woyćiech s. ktory y Czechow vczył wiáry Chrystusowey/ y Węgrow y Polakow. Czynią vczynki sprawiedliwośći/ doskonałe cnoty/ ktorymi y pátron náß dźisieyßy nie tylko świátá tego Monárchom był miły y przyiemny/ ále też y sámemu Krolowi niebá y źiemie podobał sie. Zá co nákoniec/ iáko y inni świeći Boży/ otrzymał w chwale oney wiekuistey przyobiecáno sobie korone.

Nos ergo tantam habentes nubem testiū, deponentes omne pondus & circumstans nos peccatū, per patientiam curramus ad propositum nobis certamen. Przeto my Káthołicy mowi tenże Páwel s. máiąc ták nieśliczona rzecz świádkow/ ktorzy za wyznánie imienia páńskiego obiecáną nagrode odnieśli/ porzućiwßy wßytkie tego świátá ćiężary y grzechy/ ktore nas zewßąd ogárnęły/ pospießmy sie w ćierpliwośći do náznáczonego nam kresu w niebie. Aspicientes in auctorem fidei, & consummatorē Iesum. pátrząc ná przykład sámego Páná Jezusá tey wiáry wynalezce/ ktory wßytko to sam wypełnił/ czego ieno nas náuczał. A iáko on świát zwyćieżył y poßedł do chwały swoiey niebieskiey) ták y nam vczynił nadźieie/ iż za pomocą iego zwyćiężymy/ iáko nam pewną vfność zostáwił v Janá s. mowiąc. Confidite, ego vici mundum. Ioan: 16.

A nie tylko ten świát obłudny zwyćieżemy/ ále też y ćiało náße swowolne/ y cżártá nieprzyiaćielá naßego dußnego/ y wnidźiemy za nim iáko zá głową náßa do oney wiekuistey chwały/ ktora nam zgotował ießcze przed wieki.

A przeto Chrześćianie moi. Nolite timere eos qui occidunt corpus, animam autem non possunt occidere: sed potius timete eum, qui corpus & animam mittere potest in gehennam. Matt: 10.

Gdźie idźie o chwałę Bożą/ o wyznánie imienia Chrystusowego/ nie boymy sie żadnych pogrożek Máchometáńskich/ żadnych postráchow Heretyckich/ ktorzy ćiało tylko zabić mogą/ ále dußę nie zabiią. Ale boymy sie stworce náßego/ ktory zá grzechy náße y niepobożność polityczną/ może nas y na ćiele/ y na dußy zátráćić ná wieki.

Dla tego z Pátronem náßym Woyćiechem s. prawdźiwą náukę iego w kośćiele s. Katholickim wyznawaymy/ nie dopußczaymy rozßyrzáć sie niezbożności Heretyckiey w Cyczyźnie náßey. A te náuke ktorośmy od Apostołá náßego Woyćiechá s. zgodną z náuką Chrystusową z rázu przyieli/ áż do skończenia świátá záchowáymy. A otrzymamy da pan Bog od Sedźiego spráwiedliwego/ ták iákoy on ad portam Paradisi coronam immortalitatis. Ktora rácz nam dáć zá przyczyną Woyćiechá Swietego/ Chryste Jezu/ ktory z Oycem y z Duchem Swietym żyieß y krolnieß ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O chwalebnym żywocie Woyćiechá Swięiego.

Iam vos mundi eſtis propter ſermonem quem locutus ſum vobis. *Joan: 15.*

Ze czterech rzeczy nabáwiey ſie ludzie chełpić zwykli.

WOſpolićie ludźie tego świátá / zwykli ſie chwalić ßlácheckiem ſwoim / naprzod z urodzenia ſtárożytnego; potym z wyſokich honorow y tytulow w domách ſwoich bedacych; do tego z ſpowinowácenia ſie z fámiliámi wielkimi; á nákoniec z mężnych dźieiow ſwoich / ták czáſu woyny iáko y czáſu pokoiu / odpráwowánych. Nie gánimy tego ieśli to czynią / áby y ſámych ſiebie do cnot y przyſtoynego życia wzniecáli / y potomki ſwoie do podobney tákże ſławy nabyćia / tym przypominániem zacnośći ſwoiey pobudzáli.

Czemu ſię ludzie wyſławiamy w kośćiele

Lecz dáleko ſłußnieyßym ſpoſobem Kośćioł ś. kátholicki. wybránych ſług páńſkich żywot świątobliwy / y odważną ich śmierć zá imię Chryſtuſowe wiernym wßytkim w ich wroczyſtośći wyſtáwuie / ich cnoty wyſokie / obyczáie pobożne y prace odważne z kázálnice záleca / świątobliwość wyſtawia / chwali náuke / przykłady vkázuie / y pilno nápomina / żebyſmy ich torem świátá tego roſkoßámi gárdzac / z czyſtym ſumnieniem do niebá ſie kwápili / y nie zmázánymi vſty y ſercem Stworce ſwoiego chwalili. Non enim filij Sanctorum ſumus, & vitam illam expectamus, quam Deus datur' eſt his, qui fidem nunquam mutant ab eo.

Ecclesiaſtici 44.

Dla tegoż przodkow náßych y náuczyćielow wiáry ś. ktorzy náuki Zbáwićielowey ſłuchaiąc / y wolą iego we wßytkim pełniąc / czyſtymi ná dußy y świętymi zoſtáli / wychwalaymy z nabożeńſtwem / iáko nas Eccleſiáſtes nápomina. Laudemus Viros glorioſos Parentes noſtros in generatione ſua. Mężow / powiáda chwalebnych ktorzy nas zrodźili Chrystuſowi pánu przez wiárę / y przykłady ſwoich świątobliwe / wyſtawiaymy z ochotą; oſobliwie ten dźień ich świecąc / ktorego ſie národźili do niebá przez śmierć z tego świátá z chodząc. A miedzy nimi z rádośćią dźiśia wielką obchodźmy Diem natalem Woyćiechá ś. Apoſtołá náßego / ktory wiáry ś. y poſtępkow Chrześćiáńſkich Czechow / Węgrow / y nas polakow náuczywßy / gdy ſie ießcze y do prus był zápuśćił ná przepowiádánie Ewángeliey / śiedmio włoczni przy ſłużbie Bożey zábity / do żywotá wiecznego ſie národźił / nam polakom ſynom ſwoim duchownym przykład świątobliwośći po ſobie zoſtáwiwßy. Meritò enim natus hodie creditur, mowi petrus Chryſologus / quando non ad præſentem vitam materno eſt effuſus ex vtero, ſed conceptu fidei, martyrij partu, cæleſtem noſcitur generatus ad gloriam.

S. Chryſoſt: ſermone 133.

Kto w Chryſtuſie niemießka przez wiárę y dobre vczynki, ten bedźie w ogień wiekuiſty wrzucony.

Ták bowiem w dźiśieyßey Ewángeliey Pan Zbáwićiel náß powiedźiał. Si quis in me non manſerit, mittetur foras ſicut palmes, & areſcet. Kto powiáda przez wiárę y miłość nie mießka we mnie / iáko látorośl w ſwoiey máćicy od niey wßytko ożywienie ſwoie y wilgotność biorąc / ten bedźie precz wyrzucony; nie wnidźie do żywotá wiecznego / y nie národźi ſie niebu; ále owßem iáko ſuche drewno bedźie w ogień piekielny wrzucony.

Świeći Boży ij záchowáli w ſobie ſłowá Zbáwićielowe / y według iego náuki żyiąc tu ná świećie ſprawowáli ſie / dla tego multum fructum

actu-

actulerunt. y po śmierći swoiey posłali do niebá/ iáko Synowie żywotá wiecznego. A osobliwie pátron náß Woyćiech ś. ktory y tu żyiąc ná świećie/ chwalebnym był we wßytkich postępkách swoich/ y przez Męczeńską Koronę/ národźiwßy śie niebu/ chwalebnym został w kościele Chrystusowym.

Przetoż dwie częśći mowy náßey

wczynimy/ W pierwßey pokażemy iáko ten Apostoł náß y pátron pierwßy chwalebnie żywot swoy prowádźił ná świećie. A w drugiey/ iáko teraz po śmierći iest chwalebnym w Kościele powßechnym.

A to za łáská tego/ ktory powiedźieć raczył. Quodcunque volueritis petetis, & fiet vobis.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko ná tym świećie żyiąc, był chwalebnego żywotá Woyćiech S.

Żaden cztowiek nie może być słußnie chwalony ieno z cnot świętych, y z pobożności, y z náuki wysokiey.

NIe może być nikt lepiey pochwalony/ iáko z cnoty sámey/ y przystoynego żywotá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Bo kiedy kogo chwalimy z bogáctwá y dostátkow rozmáitych/ to nie onego sámego chwalimy/ ále ślepe szczęśćie/ ktore oczy záśmrużywßy/ ták śiłá máietnośći/ y zbiorow ná iednego chłopá rzućiło. Z rod to fortune máluią białogłowę z oczymá záwiązánymi/ iż nie widźi ná kogo co rzući/ y komu co dáie.

Jeśli też kogo chwalimy z ßláchectwá y vrodzenia wysokiego/ to przodkow iego chwalimy/ ktorzy przez cnoty swoie/ do tákiey zacnośći byli przyßli: ále nie onego sámego/ ktory w namnieyßey rzeczy przodkom swoim nie iest podobny/ y cnoty w sobie práwie żadney nie ma.

Jeśl go też chwaliß z vrody/ ábo z śiły wielkiey/ poczekayże choroby y stárośći/ á obaczyß co z niego będźie; iáko tá iego krasá w trupá śie obroći/ á tá iego śiłá w słábość y rozmáite pokrzywienie członkow.

Ale kogo chwaliß z mądrośći/ z świątobliwośći/ y z obyczáiow Chrześćiáńskich pobożnych. to tego prawdźiwie chwaliß/ bo mu tego y látá będźiwe/ y przygodá żadna odiąć nie może. dla tego/ że to nie z rodźicow wźiął/ áni z pokrewnośći/ ále od sámego páná Bogá. Co pogáński philosoph ieden pilnie vważywßy/ tákimi to słowy opisał. Si laudas virum, quia dives est, hoc fortunæ debetur. Si quia fortis, ægritudine fatigabitur. Si quia nobilis, Parentes eius laudas, non ipsũ. Si quia pulcher, in senecta pulchritudo abibit. Sed si laudas, quia sapiens, bonisque moribus, ipsum laudas: Siquidem hoc non est ætate casuue pendulum, nec à genitoribus hæreditarium. *Apulei de Deo Socratis.*

Zkądże świętych Bożych chwalić mamy? z ich pobożnośći/ z ich pokory wielkiey/ y cnot wysokich/ tákże z ich náuki/ y prace około stáránia dusß ludzkich. A ták ich záleca Kázнodźieiá Jerozolimski. Magni virtute & prudentia sua prædicti, virtute prudentiæ sanctissima verba in populis nunciantes. Nie ßukáli powiáda bogactw/ áni fawororw ludzkich: nie czynili fákcyi/ áni śie o honory stáráli; ále o mądrość/ o dobre vczynki/ o pokoy miedzy wßytkimi ludźmi. A w tym sámym właśnie chćieli śie pięknymi pokázáć. Pulchritudinis studium habentes, pacificantes in domibus suis. *Eccl. 44*

Zkądże im to pochodźiło? z łáski miłego páná Bogá/ ktory im dał Duchá miłosierdźia y pobożności? Viri sunt misericordiæ quorum pietates non defuerunt. Dla tego wßyc-

ktie

§. Bern: ſer. de SS. Petro & Paulo:

kie doſtátki ſwoie rozdali miedzy vbogie: wßytkę praca ſwoie ná tym záſádźili/ áby ludźi od grzechow odwodźili/ á pomnażáli chwaię milego páná Bogá. Pięknie o nich Bernat ś. mowi. Quia miſericordiam à Deo cõſecuti, miſericorditer quoque nobis à Deo dati, miſericordia erga proximum fuêre pleni, & pietate erga Deum. Dla tego powiáda byli przećiwko drugim miłośierni/ y do ſłużby Bożey ſkłonni/ iż ſámi miłośierdźia v Páná Bogá doſtąpili/ y wielkimi łáſkámi od niego ozdobieni byli. A oſobliwie mądrośćio niebieſką/ o ktorey tenże Eccleſiáſticus powiedźiał. Sapientiam eorum narrant populi, & laudem eorum nunciat Eccleſia, viuitq; nomen in generationem.

Pokorá, y cnoty rozmáite Woyćiechá świętego.

Ták wychwalány dźiśia Woyćiechá ś. Virum gloriosum, Parentem noſtrum, Mężá chwalebnego w Kośćiele Chryſtuſowym/ á pátroná náſzego wielkiego/ y Apoſtołá prawie pierwſzego/ ták w Węgrzech/ iákoteż y v nas w polſzczę; ktory będąc ſynem wielkiego Hrábie Libiceńſkiego w Czechách/ ſtrogał powinowáctwem Krolow ſwoich y Ceſárzow Niemieckich; á przećie to zacnośćią ſwoią nic niechlubiąc ſię/ wolał vbogiego Chryſtuſá w vboſtwie náśládowáć rozdawſzy to co nań po Rodźicách przypadáło máietnośći/ niżeli przyczyniáć ſobie bogactw/ y ſtáráć ſię o vrzędy świeckie. Przetoż y Biſkupem zoſtawſzy Prágſkim/ w podłym vbiorze/ bez aſſyſtencyey/ ſam ieden tylko ná Biſkupſtwo/ ná iednym podłym koniku/ do ták ſławnego y ſtołecznego miáſtá wiáchał/ vżdc máiąc konopną/ ktorąż záwſze ordynárye do iázdy vżywał. A przy Kośćiele pierwſzym na przedmieśćiu z koniá zśiadſzy/ pieſzo ze wßytkim ludem do Káthedrálnego ſwoiego Kośćioła záſzedł.

Jałmużny iego, y inne vczynki miłośierne

Intraty Kośćielney/ wedlug ſtárych Kánonow Kośćielnych ieno czwarte część ná ſwoie potrzebę obrácał; y to z tegoż prowentu dwunaſtu ná káżdy dźień vbogich v ſtołu ſwoiego karmił; lubo część iedne intraty Biſkupiey oſobno ná vbogie oddawał/ druga ná kápłány/ á trzećia ná fabrykę Kośćiołow y ná wykupno więźniow. Tákie tedy były iego vczynki miłośierne/ y politowánie przećiwko vbogim. Meridies prandentem (præter dies feſtos) media nox dormientem nunquam uidit. Lectus honeſte ſtratus; ſomni tamen locus humus, & ſubiectus capiti lapis erat. Opuſzczam iego inſze wyſokie pobożności/ y vmartwienia ciáłá/ iáko ieſzcze przezacny Kázanodźieiá narodu náſzego piotr Skárgá w żywocie iego opiſał. To tylko przypomnię co dźiśia w páćierzách náſzych czytamy/ o iego świątobliwych poſtępkách/ iednym práwie ſłowem zawáżtych. Summa & argumentum vitæ: pię ſæuerus & grauiter mitis fuit.

Suri° Tomo 3. Sigebert: in Chrõ. Baron: Tom 10. Bzouius de vita illius libello ſpeciali.

A o mądrości iego co rzeczemy? Też lekcye w páćierzách náſzych świádectwo dáią/ iż w dźiećinnych leciech ieſzcze ná pámięć wßytek Pſałterz vmiał. Quem non prius Parentes domo emittunt, quam totum Pſalterium memoria teneret. Coż w doyźrzáłſzym wieku o iego náuce y mądrości rozumieć mamy/ ktory dźieśięć lat przy Arcybiſkupie Mágdeburſkim ćwicząc ſię/ w náukách rożnych/ y cnotách świątobliwych/ ták mu był miły/ iż go ſam ná Biſkupſtwo Prágſkie promowował/ y Otthonowi wtoremu Ceſárzowi zálecił/ nie rozumiejąc nikogo ná ten czás ná ták wyſoki vrząd być ſpoſobnieyſzego/ y względem pobożności żywotá/ y względem doſtátnieyſzey náuki. In qua cæleſti & Angelica vita, gdy záwſze proficeret non deficeret. Vkazał mu ſię Chryſtus Jezus w tákiey poſtáći twarzy/ iákiey był ná ten czás/ gdy był od Judaſzá niezbożnym Żydom záprzedány: Y dał mu dáry ſwoie świętę/ ná czynienie cudow/ y ná przepowiádánie Ewángeliey ś. czym y Węgry do wiáry Chryſtuſowey pociągnął/ y nas Polakow vtwierdźił/ y niewdzięcznych około zbáwienia prac iego y ſtáránia Czechow czás nie máły náuczał.

Day Boże by tych czáſow teráźnieyſzych páſterze w Kośćiele Chryſtuſowym iego przykłádu náśládowali. Ad exteriora enim negotia delapſi ſumus, mowi Grzegorz ś. papież/ & aliud ex honore ſuſcipim°, atq; aliud ex officio actionis exhibemus. Miniſterium prædicationis relinqui-

S. Greg. Hom. 17 in Euang.

mus, & ad pœnam noſtram, vt video, Epiſcopi vocamur, qui honoris nomen non virtutis tenemus. Nie widźimy teraz prałatow ſłuchaiąc owieczek ſwoich ſpowiedźi / nie ſłyſzymy kazących w kośćiele: Nie wſtánie ná Jutrznią w nocy żaden / nie poydźie do chorego z Nayświetſzym Sákrámentem; śpiewáć w chorze wſtydźi ſie. Bładzącego w wierze nie náuczy / w grzechách leżącego przykładem ſwoim nie zbuduie / więźniá nie náwiedźi / nie wykupi / nie rátuie vpádłego. Ale tylko o ſwoy wczás / o intrate ſtoi. Przeto támtę dáley mowi Grzegorz ś. Nulla animarum lucra quærimus, ad noſtra quotidie ſtudia vacamus; terrena concupiſcimus, humanam gloriam intenta mente captamus. Et quia eo ipſo, quo cæteris prælati ſumus ad agenda quælibet maiorem licentiam habemus: ſuſceptæ benedictionis miniſterium vertimus ad ambitionis argumentũ.

Ale to ſzerzey dáleko Bernat ś. w kazániách ſwoich wyráził / wyſtępki przełożonych opiſuiąc / gdźie ták mowi. Quem dabis mihi de numero præpoſitorum, qui non plus inuigilet ſubditorum vacuandis marſupijs, quam vitijs extirpandis. Wſzyſcy o tym ſámym myślą / iákoby intraty ſobie przyczynić iáko naywięcey / iákoby croie / czworo / á podczas y ośmioro beneficium oraz zátrzymáć przy ſobie / iákoby ſie ſpoſobić ná ſrebro ſtołowe / ná obićia / ná krzeſłá / ná konie / na ſzaty rozmáite y ná ſutrá. Żeby ſług byłá gromádá / oſobiſtych y rysnych: żeby piechoty doſtátek / kozáctwá w bárwie / kápellanow w ſobolách. A w kośćiele puſtki / nie máſz ornatá pięknego / nie máſz obruſá białego ná Ołtarzu; Nayświetſzy Sákrament w naczyniu mieđźianym; á ná wielu mieyſcach w drewnianym / bá y w ſzlaneczce znáyduie ſie / ktora pierwey gorzałkę piano. A ktoby tego ná wizytach doyźrzał y reformował / nie máſz: a coby ieſzcze ſ[illegible] miał ſprawić / o tákim ſie nie py[illegible]

S. Bern: ſem. 76. ſuper cantica.

Inde eſt, mowi Bernat ś. quod ſp[illegible] ſa pauper & inops, & nuda relinqu[illegible]tur, facie miſeranda, inculta, hiſpida, exangui. Abowiem wſzyſcy tego czáſu ſwego pożytku ſzukaią, nie ſtaramy ſie ornare ſponſam, ſed ſpoliare, perdere non cuſtodire, exponere non defenderè; non inſtituere ſed proſtituere, non paſcere gregem ſed mactare & deuorare: dicente de nobis Domino. Qui deuorant plebem meam vt cibum panis. Bernard. ibidem.

Nie táki był Woyćiech Swiąty iáko w żywoćie iego czytaćie / ále pełen wſzytkich cnot / wſzelkiey pobożności / zdrowie nákoniec ſwoie zá wiárę Chryſtuſową położył / die 23. Menſis Aprilis. Anno Chriſti, 997. ktorego ſucceſſores omnes cupiunt eſſe: imitatores pauci.

WTORA CZĘSC.

Iáko po śmierći ieſt chwalebnym w Kośćiele Chryſtuſowym Woyćiech Swięty.

Człowieká świątobliwego wſzyſcy rádi widzą.

JAko zá żywotá żył świątobliwie Woyćiech ś. y ná Biſkupſtwie Prágſkim / y w Zakonie Benedyktá ś. charitate, humilitate, obedientia, medicatione, miraculis clarus. Z czego gdy wſzytkim inſzym był miły / tedy oſobliwie v Ceſárzá Ottoná Trzećiego / w tákim był poſzánowániu / iż iádąc z Rzymu do Francyey / záwſze z nim w iednym pokoiu ſypiał. A do-

nawet y ći ktorzy mniey o świątobliwe ći ſámi dbáią.

A dostawßy ſie przez męczeńſką koronę do Ceſárzá niebieſkiego pokoiu / dopiroż wßytkim wiernym w Kościele Chrystuſowym zoſtał miłym y wdzięcznym. Tak tym ktorzy w niebie krolúia z nim wespoł / y on im ieſt towárzyßem: iáko też y tym / ktorzy teraz na niebo zárabiáiąc / do iego ſie pátrocynium vćiekáią / iego przykładem w pobożności żyią / iego cnoty y świątobliwość wychwaláiąc / z ochotą y rádością ſerdeczną / onego o przyczyne do Páná Bogá proßą / y iego ſie modlitwom pilno zálecáią. Cuius memoria in benedictione eſt, & nomen viuit in generatione & generationem.

Żáraz bowiem po śmierći pokazał to pan Bog wiernym ſwoim / w iákiey wadze y w iákim kochániu ma w ſiebie Woyćiecha ś. Bo gdy Krol Boleſław chćiał odkupić ćiało iego od niezbożnych Pruſow / á oni niechćieli go wydáć inaczey / ázby tyle krol ſrebra ábo złotá dał zá niego / ileby ćiało iego ważyło / gdy przyßło do wagi ćiało iego ták ſie lekkie oſtáło / iż barzo coś máło złotá ábo ſrebra zaważyło / tak że ſie pogánie dźiwić muśieli ; rownie iáko Polacy náßy / ktorzy odważnego páná ſwoiego / nie máią tám kupę złotá y ſrebra przywieźli byli. Według vmowy tedy ćiało ſługi Bożego w ktorym Duch Swiety przemießkiwał / z wielką rádością y tryumphem do Trzemeßná ie naprzod przewieźli: á potym do Gniezná záprowádźili ; gdźie cudámi ſłynie wielkimi y po dźiś dźień.

Ale y ná ten czás zaraz / gdy ſie Otthо Trzeći Ceſárz o tego męczeńſtwie dowiedźiał. w ćiężkiey chorobie ſwoiey / ßlub pánu Bogu vczyniwßy / że ták ſkoro do pierwßegoby zdrowia przyßedł / miał náwiedźić grob iego / y ſiedm mil iść pießymi nogámi do niego / cudowną łaſkę Bożą nád ſobą vźiął / y nátychmiaſt ozdrowiał. A máiąc go w znáiomości y miłości żywego / z wielką ochotą do grobu ſie iego puścił / ßlub ſwoy pánu Bogu oddał / y będąc wdzięcznie od Boleſláwá Xiążęcia Polſkiego przyięty / Krolem go Pierwßym w Polſce vczynił / y w eymże Kościele gdźie grob ieſt Woyćiechá ś. Gáudencyuſowi Vczniowi y Sukceſſorowi Woyćiechá Swietego ná Arcybiſkupſtwo Gnieźnieńſkie przy ſobie Koronować kazał.

Jakoż nie mamy wychwaláć dźiśia Virum gloriosum Parentem noſtrum, ktory y wiáry Katholickiey nas náuczył / y ná wieczną páměć byśmy iey nie odſtępowáli / nábożną ku przeczyſtey Mátce Bożey Proſnice / ktorą *Bogarodzicą* zowiemy nam zoſtáwił / y ziednał nam modlitwą ſwoią v Páná Bogá honor poſtronnym narodom chwalebny krolewſki. y nákoniec przyczyno ſwoią wſtáwia ſie zá nas vſtáwnie przed ſędźią y Bogiem náßym Jezuſem Chrystuſem / melius loquens quàm Abel, to ieſt / nie proßąc pomſty z nieprzyiációł ſwoich / ále owßem przyczyniáiąc ſie y zá prześákámi z Heretyczálymi / áby ich Pan oświećił na dußy / żeby raz przyiąwßy wiárę Chrześćiáńſką Kátholicką / ktorą przed to po śmierći Woyćiecha ś. przyięli byli (lubo ſie częſtokroć do poganſkich zabobonow wracáli) y ſtáteczńie chowáli áż do czaſow Lutrowych / znowu zamiłowáli / y do iednośći kościoła zwrocili ſie / ßanuiąc grob y reliquie Apoſtołá ſwoiego: A nie pytáiąc ſie záwiedźionym ſummientem Heretyckim / Cur honoras pulueres, & cineres? Cur honoras corpus exangue & exanime?

Bo im ták ś. Ambrozy odpowie Honoro, per confeſſionem Domini ſacratos cineres. Honoro, in cineribus ſemina æternitatis. Honoro membra, quæ fuerunt Spiritus ſancti organa. Honoro corpus, quod me Chriſtum docuit diligere, & pro illo mortem non timere. Honoro corpus, quod Deum honorauit in gladio, & tandem cum eo regnabit in cælo. S. Ambr. ſer de S. Nazar.

Wiedzą to wßyſcy odßczepieńcy od kościołá Chrystuſowego / iż pretioſa eſt in conſpectu Dei mors Sanctorum eius. tylko to złość w nich ßátáńſka ſprawuie / ktory zazdrośćąc ludzkiemu plemieniu być w niebie ná tym mieyſcu zkąd on ſam wypadł / ßuka rozmáitych ſpoſobow do záślepienia duße náßey / ábyśmy do niebá nie ćiągnęli przez cnoty świete y pobożne poſtępki / A gdy ſie tám ktory przez dobre vczynki ſwoie y záſługi Páná Chrystuſowe

Ceſarz ktory za żywotá miłował Woyćiechá ś. dowiedźiawßy ſie o śmierći iego poniewáżney za Chrystuſá z náboieńſtwem wielkim náwiedźił w Gnieźnie ćiało iego.

Iako ćiáło Woyćiechá ś. odkupiono.

Ciemu Heretycy nie czczą ś. Boiych, y nie wzywáią ich ná ratunek y przyczyne do P. Bogá.

dostánie/ to go drugim/ á zwiaßczá świátá tego miłośnikom/ w ohydę podaie/ lży świątobliwość iego/ kłamstwá rożne zmyśla/ y ták zdrádliwa rádo swoią/ y sprawiedliwych częstokroć y boiących sie páná Bogá/ od czći reliquyi Swietych Bożych/ y od wzywánia rátunku ich/ y przyczyny do P. Bogá/ chytrze bárzo odwodźi. Záczym y Woyćiechowi ś przyznáć niechcą/ iż iest w chwale miłego Páná Bogá/ iż iest obrońca y pátronem Krolestwá Polskiego/ iż iest pomocny wßytkim vćiekaiącym sie o rátunek do siebie/ y z nabożeństwem ßánuiącym reliquie iego/ ábo też vroczystość iego świecącym. Niewiedzą że mu to służyć może/ co Eccleſiaſtes o wßytkich sługách páńskich Dawid ś. wychwaláiąc powiedźiał. In omni opere dedit confeſſionem Sancto, & Excelſo in verbo gloriæ. De omni corde ſuo laudauit Dominum, & dilexit Deum, qui fecit illum: & dedit illi contra inimicos potentiam, & ſtare fecit cantores contra altare, & in ſono eorum dulces fecit modos. Et dedit in celebrationibus decus, & ornauit tempora vſque ad conſumationem vitæ, vt laudarent nomen ſanctum Domini, & amplificarent mane Dei Sanctitatem. Eccleſiaſtici 74.

Ták sie był vdał ná służbę Bożą Woyćiech ś. iż nic nie czynił/ ieno to coby było z chwałą Naywyższego Bogá: nic nie mowił/ ieno coby było z rozßerzeniem wiáry świętey/ y zbudowániem bliźniego. Przetoż cálym sercem opowiádał chwałę iego/ mężnym ánimußem roznośił Ewángelią/ y zá tego z chęćią rad vmárł/ ktory go z nißszego stworzył/ y swoią śmiercią od wiecznego zátrácenia odkupił. Przetoż dał mu Pan Bog moc ná nieprzyiaćioły dußne/ ták zá żywotá iáko y po śmierći/ pobłogosłáwił kościołowi temu/ gdźie miał kátheđrę swoię/ iż y w Káplány bogoboyne zákwitnełá/ wßytká diœceſis iego ktorzy imię páńskie vstáwnie chwalą; y w godność stárßeństwá/ iż namieśtnicy iego są prymásámi Kościołá Polskiego/ & Primi Principes w rádźie Krolewskiey/ ktorzy chwały páńskiey pomnożenia iego przykłádem prześtrzegáią/ vroczystość Swietá iego ná ozdobę Kościołá Bożego/ ná pocieche y zbudowánie wiernych páńskich/ wiecznemi czásy odprawowáć każą: nie tylko w Gnieźnie sámym/ ábo Diœcezyey swoiey/ ále we wßytkich prowincyách Krolestwá Polskiego/ y pogránicznych páństwách/ gdźiekolwiek ieno Kátholickie nabożeństwo znáduie sie. Non clauditur locis, quod diffunditur meritis, mowi Ambrozy Swiety/ Inuocari vbique poteſt Martyr, quia vbique exaudit qui in Martyre honoratur. Hæc etiam eſt gloria Martyrum, quorum & ſi per vniuerſum Orbem ſeminetur in cineribus portio manet integra in virtutibus plenitudo. S. Ambr ſerm: de S. Nazar

Słuśnie tedy Zakonnik ieden o Woyćiechu Swietym pißąc powiedźiał/ iż go trzebá czćić y wychwaláć/ cześćią dla iego świątobliwośći/ że był Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus. A v Łáćinnikow Sanctus zowie sie quaſi ſanguine tinctus. Et Adalbertus, quaſi albedine perfectus, id eſt in undicia. Cześćią też dla iego vrzędu/ nie tylko páſterskiego/ ále też práwie Apoſtolskiego/ ktory żywotem swoim zápieczętował y zoſtáwił nam z siebie/ ták przykłády świątobliwośći/ iáko y náuke wyznánia Kátholickiego/ w pieśni swoiey Bogárodźicá rzeczoney. Przeto iáko do sługi y Męczennikà Chrystusowego/ vćiekaymy sie o rátunek/ á iáko Pátroná swoiego pierwßego prośmy o przyczyne do Zbáwićielá náßego/ áby nas wßytkich/ y to zacne Krolestwo chował raczył w wierze ś. Kátholickiey/ y w stánie dobrey kwitnące ná długie wieki w pokoiu. A z Kościołem Swietym te nabożna náßa Stáropolska Antyphonę mowmy do niego. Sancte Præſul, & Beâte cælitum conſors Adalberte, qui paſſione gloriam, morte meruiſti vitam: tuo deuotam natalitio tuêre plebem patrocinio: quo ſecura pace ſecuta: pacem mereatur Domini, ALLELVIA. Hebr: 7.

Ná dźień S. Philippá y Iákubá,

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź: XIV.

W On czás: Mowił Jezus Vczniom swoim: Niech sie nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Bogá: y w mie wierzcie. W domu Oycá mego iest mieszkánia wiele, Bo gdźieby inaczey było: powiedźiałbych wam był / abowiem ide gotować wam mieysce. A ieśli oderde y zgotuie wam mieysce: przyide zásie / y wezme was do siebie: iżbyście gdźiem ia iest / y wy byli. A wiecie dokad ia ide: y droge wiecie. Rzekł mu Thomasz: Pánie / niewiemy dokad idźiesz: a iakoż możemy droge wiedźieć: Rzekł mu Jezus: Jam iest drogá / y prawdá / y żywot. Żaden nie przychodzi do Oycá ieno przez mie. Gdybyscie mie ználi / wżdybyście y Oycá mego znali: á od tego czasu poznacie go / y widźieliście go. Rzekł mu Philip. Pánie / vkaż nam Oycá: á dosyć nam (ná tym.) Rzekł mu Jezus: Przez tak długi czás iestem z wámi: á nie poznaliscie mie: Philippie / kto mie widzi; widzi y Oycá. Jakoż ty mowisz: Vkaż nam Oycá: Nie wierzycie że ia w Oycu: á Ociec iest we mnie: Słowá ktore ia do was mowie / nie od sámego siebie mowie. Lecz Ociec we mnie mieszkáiacy / y on czyni vczynki. Nie wierzycie iżem ia w Oycu: á Ociec we mnie iest: Wżdy dla sámych vczynkow wierzcie. Záprawdę / záprawdę wam powiádam: kto wierzy w mie / vczynki ktore ia czynie / y on czynić bedźie: y wiekśze nad te czynić bedźie / bo ia do Oycá ide: A o cokolwiek bedźiecie prosić Oycá w imie moie / to vczyni.

KAZANIE PIERWSZE

O nagrodźie obiecáney od P. Chrystusá Apostołom swoim.

Non turbetur cor vestrum, in domo Patris mei mansiones multæ sunt. *Joan:* 14.

Textor: in præfatione suæ offic:

SObrze powiedźiał Epichármus philozow / Stuchácze w Pánu Bogu mili. Timidos nihil vnquam asse-

qui, iż kto iest sercá boiáźliwego / kto lekliwy z przyrodzenia / tákowy nigdy nic odważnego nie spráwi. Dla tegoż Hetmány żołnierzow swoich do bitwy

Człowiek lekliwy nic odważnego nie prá-

przy-

twey przywodzac rozmaicie ich ánimuśia/ áby śie nie bali nieprzyiaćiela/ ktorego przed sobą widzą ná plácu/ y z ktorym śie máią potykáć. To raz go gánuią/ iż iest ladaiáki/ y záwsze przed námi ßymi przodkámi/ y przed námi śámemi vćiekał. Drugi raz powiádáią/ że ich nie wiele/ nie zrownáia z námi. Záś insi zmyślaią sobie śny y wrożki dobre/ áby ták ánimowali strwożone woysko swoie/ y dodáią im śercá twarzą swoią weśołą y mowa ogromna. Ták Pedanatetus Hetman Grecki/ gdy śie miał z swemi nieprzyiaćiołmi potykáć/ á pułkownik mu ieden po ćichu ßepcąc odradzał/ áby był bitwy nie zwodźił/ bo nieprzyiaćiel dáleko ma większe woysko/ z wielkim mu ánimuśem głośno odpowiedźiał/ iáko piśe Plutárchus. Tanto plus gloriæ referemus, quoniam plures interficiemus.

Chrystus P. lekliwym vczniom swoim dodáie śercá iáko Hetman mądry, obiecuiąc im nielękana grodę w niebie y na ziemi potrzebki wßelakie.

Chrystus pan naywyższy Hetman kośćiołá swoiego ś. rozsyłaiąc pułkowniki swoie Apostoły śś. ná woynę z świátem/ z Szátanem/ y z śmiercią/ ánimuie ich w dźisieyszey Ewángelieyáby śie nie lękáli żadnego vtrapienia/ żadnych mąk tyrańskich/ ktore bedą ponośić dla imienia iego: y dla tego mowi do nich Non turbetur cor vestrũ gdyż boiaźliwym sercem nic nie spráwicie/ bo wiećie Timidos nihil vnquam assequi. A kiedy śmiele na wßytkie prace/ ná wßytkie niebeśpieczeństwá poydźiećie/ ia was sam posiłáć będę. Ja wam będę nagrodą. We mnie samym vfność wáße pokłádaycie. Creditis in Deum, & in me credite.

Coż wżdy zá nagrodę osobliwie Vczniom swoim pan Chrystus obiecuie/ kiedy im każe iść ná śmierć/ ná męki rozmáite? Ná dźisieyszym kazániu łáskom wáßym krotciuchno powiem. Páná Bogá prośćie/ áby iáko Apostołom swoim Swietym/ dał y serce mężne y wymowę skuteczną; ták też/ áby y wám dał śerce chętne do słuchánia słowá swego ś. y ochotne do wypełnienia onego: y mnie słow skutecznych dodał/ do obiáśnienia chwały swoiey świętey y nagrody náßey.

Cztery sposoby máią Hetmani

HEtmáni tego świátá zwykli swoie cztermá sposobámi żołnierzá zátrzymywáć. Wiernośćio. Kontentacyą. Swoią ochotą/ y obietnicámi. Chrystus Pan że był sam człowiekiem/ y wcieśiał co to iest ułomność ludzką/ dla tego też z Apostołámi swoimi ludzkim sposobem postępuie/ y rozsyłaiąc ich ná przepowiádanie Ewangelicy swoiey/ też cztery rzeczy iáko Hetman naywyższy wßytkim nam w Kośćiele iego ś. wotuiącym przekłáda. Wiárę. Nagrodę. Swoią obecność/ y obietnice ludzkim rozumem niepoięte.

Co śtrony pierwßey rzeczy, to iest wiáry. zwykli ią Hermáni w woyskách swoich tak zachowáć. Naprzod/ obiecuią pewny żołd/ ták konnemu iáko pießemu/ y to przyrzekáią że go nie odmienią słowem poczćiwym kawálerskim. Potym od żołnierzá odbieráią przysięgę/ iż nie vćiecze/ nie zdrádźi/ y trwáć będźie do skończenia woyny. V nas polakow że nie iest zwyczay czynić corporale iuramentum, tedy ná mieyśce ręke dáią Rotmistrzowi/ obiecuiąc we wßytkim być wiernym. A kto słowá nie dotrzyma/ będźie karány gárdłem/ ták iáko y ow co przysięgał.

Co máią dánie ręki v Polakow

Chrystus pan doznawßy niepráwdy ludzkiey; wiáry státecznej ták po Apostołách swoich/ iáko y po nas wßytkich potrzebnie/ gdy w Ewángelicy mowi. Creditis in Deum, & in me credite. Ja co wam obiecuię zyßcze iáko Bog/ á Bog iest záwsze Verax y dla tego mowi v Máttheußá ś. Cælum & terra transibunt, verba autem mea non transibunt. Ale trzebá żebyśćie wy też mnie wiáry dochowáli/ y wierzyli w mie iáko w Bogá/ ktory was z káżdey trudności wyrwe/ y dam wam zbáwienie moie. Matt. 24

A nie dármo to tey wierności po nas potrzebuie. Wie bowiem dobrze/ że człowiek łádá czego vlakßy śie/ zápomni swoiey obietnice/ nie dotrzyma słowá/ iáko to sam ná śie wyznawa Dawid ś. Ego dixi in excessu meo: omnis homo mendax. Remigius ś. wykłádáiąc te słowá In excessu, mowi/ In pauore mentis meæ, kiedy to z duße kto wyleknie śie/ tedy tym śie wymawia/ odpuśććie mi nie dotrzymałem słowá/ bom śie strachu nábrał/ y práwiem śie był iuż zápomniał. A przetoż Remigius ś. dokłáda dáley. Mendax Psal. 115.

est

eſt qui de ſe præſumit. Kiedy to człowiek śiłá po ſobie obiecuie / y mowi ták ſie bede bił / ták ſie z nim potkam / áj on miáſto potkánia / potknie ſie / y miáſto zámierzenia ſie / wywroći ſie od ſtrachu. Ták piotr ś. ofiárował ſie pánu. Et ſi oportuerit me mori tecum, Matth 26: non te negabo. A kiedy mu kuchárká rzekłá jeś y ty Galileyczyk / álić on záraz. Neſcio quid dicis, non noui hominem. Ták wſzyſcy ludźie / á oſobliwie záćiażnicżkowie ći piwni / obiecuia ſie ſtáwić przy tobie do gárdłá / ale poki ieſt co kłáść w gárdło; á kiedy nie máß co lać w gárdło / á trzebá ſie ná zły raz nárażić / álić on mowi nie bedeć ſłużył / bo nie maß mi co dáć ieść / y nie maß mi czym płácić / bo ſie nieumieß rzadźić. Dla tegoż wiáry po ſwoich Brawách potrzebuia Hetmáni świetcy / y Chryſtus pan po ſwoich woźniách tákże. Non turbetur cor veſtrũ. Creditis in Deum: & in me credite.

Druga rzecz ieſt ktorą Hetmáni ſwoich żołnierzow zátrzymuia, datek Nagrodá zá wyſługi. Kontentacya zá okáleczenię / Staroſtwá / Woytoſtwá / dźierżáwy / wioſki / y rożne opátrzenia inße. Tym też ſpoſobem Chryſtus pan Woźniow ſwoich obowiązuie / y powiáda im / ſa też v mnie dániny rozmáite / mam ia też czym nágradzáć. In domo Patris mei manſiones multæ ſunt. Ktokolwiek tu zdrowie waży dla imienia moiego / opatrze go iá w niebie náwieki / y dla tegoż vado vobis parare locum.

Datek káżdego ſługę przy Pánu trzyma y miátym go w niebeſpieczeńſtwie czyni.

Trzećia ieſt rzecz ktorą ánimuia do bitwy ſwoie żołnierze Hetmáni świetcy, ochotá zobecnośćią ich złączona.: gdy práwi powiádáia żołnierzom ſwoim / iż ia ſam z wámi poyde / y z wámi vmre w ßturmie. Abo wy wprzody podkayćie ſie / á ia drugich rozrzadźiwßy / ſam was bede poſiłkował. Chryſtus pan tymże ſpoſobem / ſam ſie obiecuie do nas przybyć ná poſiłek / y ſam z námi chce być w tey potyczce náßey. Nie do záſu / iáko ludźie / y Hetmáni śmiertelni czynia / álę ná wieki wiekow. Przetoż mowi w dźiśieyßey Ewángeliey. Si abiero & parauero vobis locum, iterum veniam, & recipiã vos ad me ipſum, vt vbi ego ſum, & vos ſitis. Potykayćie ſie wy teraz z wáßymi nieprzyiaćiołámi / á ia tym záſem rozrzadze dla was mießkánie / y powroce przyide tu was poſiłkować. A ieśliby śćie też polegli dla imienia moiego / tedy to wam nád świetckie Hetmány wzynie / iż was pobiore z ſobą do niebá / ábyśćie wiecznymi záſy tám byli / gdzie też y ia bede. Czemu wam żaden świetcki Hetman dáć nie może / kiedy zá nich vmieraćie: bo y ſámi niewiedzą / co ſie dźiać z nimi bedźie / kiedy ich pozábiiáia / ábo kiedy pomrą; nie tylko żeby mogli dáć po śmierći nagrode żołnierzom ſwoim / á oſobliwie tym ktorzy ná plácu z nimi polego.

Czwarty y oſtátni ſpoſob ieſt zátrzymánia żołnierzá ná placu. Obietnica: Obiecuia bowiem żołnierzowi łupy nieprzyiaćielſkie / obiecuia leża dobra po wygráney / obiecuia ćwierć dárowna / obiecuia też y łaſke Krolewſko / do tego / ktora wiećie dobrze / iáko częſtokroć v dworu omyla. Lecz Chryſtus pan / ktory ieſt naywyżſza prawdá / żołnierzom ſwoim obiecuie v Oycá ſwoiego niebieſkiego / obietnice pewna / nie odmienna / doſkonała / gdy w dźiśieyßey Ewángeliey mowi. Et quodcunq; petieritis Patrem in nomine meo, hoc faciet. Nie mowi tu polityka dworſka / iż tegoć dáć nie moge / bom iuż komu inßemu obiecał: tego też nie moge wzynić dla ćiebie / dla pewnych reſpektow; poczekay inßey okázyey / vpátrz ſobie inßo rzecz iáka. Ale Chryſtus pan abſolutè mowi. O cokolwiek bedźiećie prośić Oycá moiego w Imie moie / to wßytko wzyni dla was / wierzćież ſłowu moiemu iáko Bogu ſámemu. Creditis in Deũ & in me credite.

Tegoż wiáry obietnice ſą niepewne, omyláią ſitu. ale obietnice Boſkie prawdźiwe, y nigdy nie pochybne.

Apoſtołowie Swieći ktorych dźiśia pámiątke odprawuiemy w kośćiele Bożym / dochowáliż wiáry pánu Chryſtuſowi / ktory ich ná te woyne był zá-ćiągnął: y otrzymáli też te obietnice od páná ktoro im był obiecał: Otrzymáli bárzo / y ießcze wiecey niżeli im było przyobiecano; bo nie tylko w niebie kroluią z Chryſtuſem pánem; ále y tu kośćioł ś. pámiątke ich odpráwuie / y odpráwowáć bedźie poki świátá bedźie ſtawáło. In memoria æterna erit iuſtus. A tám w niebie Sedebitis iudicantes, &c. A ſłußnie / bo też y oni

dochowáli wiáry Pánu/ y nie z trwożonym sercem te woyne odprawowáli/ nieustrászonym animuszem opowiádáli narodom Ewángelia tego świeta.

Smierć y męczeństwo Philipa świętego.

Philip Swiety po Zmartwychwstániu páńskim/ opowiádał Ewángelia świętá w Azyey mnieyszey/ y w ziemi Tátárskiey/ á nákoniec puścił sie był do phrygiey/ gdźie w mieście Hierápolim nazwánym/ oltarze dyabelskie popsował/ á Chrystusowi prawemu Bogu Oltarze wystáwił/ cudámi rozmáitymi náuki swoiey wspierájąc. Lecz gdy czart pobudził pogáństwo/ poimawszy go ná krzyżu záwiesili/ iż vkrzyżowánego im przepowiádał. A gdy wisiał/ ziemie trzesienie stáło sie wielkie ták/ że sie ludźie obáwiali áby sie było miásto niezápadło. Jedni tedy chćieli go zdiąć z krzyża/ gdy sie modlił zá nich przykładem pána Jezusowym/ á drudzy kámieniami nań gestymi cisnąc/ zábili go ná krzyżu.

Zywot Iákuba świętego świętobliwy, y śmierć za Chrystusá.

Jákob záś ś. názwány brát Pána Chrystusow dla powinowáctwá ktore miał z Naświętszą pánną/ y dla podobieństwa ná twarzy/ ábowiem ták był podobny ná twarzy pánu Jezusowi/ iż ták rodzeni sobie byli.

Dla tegoż Swiety Ignáeyus Biskup Antyochenski/ w liśćie swoim do Janá ś. Ewángelisty pisánym mowi. Kiedy mi sie powiáda nie dostało widzieć mego Zbáwićielá/ pokí był ná świećie/ tedy poydę do Jeruzalem oglądać obraz iego/ Jákubá Swietego mnieyszego rzeczonego.

Był tedy Jákub ś. w pánieńskiey czystości/ miesá nigdy nie iadł/ winá nie pił/ włosow nie strzygł/ łáźniey iáko żyw nie vżywał/ żadney száty wełniáney ná sobie nie nosił/ áni iedwabney/ ále proste płotno tylko.

Wiek swoy wszytek strawił ná modlitwie/ y dla tegoż miał kolaná stwárdziáłe od klęczenia/ iako ikorá wielbłądowa.

Od Zydow nieprzyiaciol Pana Chrystusowych, sprawiedliwym był nazwany.

Jemu Apostołowie Swięci naypierwsze one Chrześćiány Jerozolimskie poruczyli/ y Biskupem go tám vczynili/ gdźie sie odprawowało zbáwienie wszytkich narodow świátá. Przeto go y sámi Zydzi dla iego świątobliwości sprawiedliwym zwáli. Ale iż siłá z bogatszych/ iuż nie tylko z pospolstwá zá iego przepowiádaniem Ewángeliey/ do Chrystusá páná przychodziło przez wiárę/ zábili go zepchnawszy z ganku kościelnego w dzień wielkonocny/ gdy sie zá nich modlił/ mowiąc/ Pánie odpuść im boć nie wiedzą co czynią.

Był ná Biskupstwie Jerozolimskim lat 30. á kiedy go zabito miał lat 66. Ten naprzod opisał ceremonie odprawowánia Mszey Swietey/ ktorych to ceremoniey/ y po dźiś dzień vżywa Kościoł wschodni.

Prośmy tedy Zbáwićielá nászego ábysmy zá przyczyną tych Apostołow Swietych/ Philippá y Jákubá/ .... gli tákimże sposobem iáko y oni w ... wách pobożnych postępuiąc/ zosta ... woiennikámi wiernymi w tym kościele woiuiącym. A potym/ w onym kościele tryumphuiącym/ mogli mieć mieysce wiekuiste z nimi/ przez dobroć Chrystusá Jezusá Zbáwićielá nászego/ ktory tám będąc ábi nam zgotował mieysce/ y powiáda że iuż są mansiones multæ in domo Patris eius. ktoremu niechay będzie cześć y chwałá ná wieki wiekow/ Amen.

KAZA-

KAZANIE WTORE,

O służbie Apostołow Swiętych ná dworze Chrystusowym.

Domine, ostende nobis Patrem, & sufficit nobis.
Joan. 14.

Człowieko ni titul na przysłoy-nieyßy, y kondycya naylepßa być sługa Bożym.

NIe może człowiek áni ná tym świecie/ áni ná onym/ mieć większego tytułu/ iáko być sługa Bożym/ Chrześciánie namileyßy. Bo ieśliże Anyołowie świeći/ y oni Cherubinowie y Seráphinowie wysocy/ rozumieią sie bydź niegodnymi służby Bostkiey/ y niegodnymi pátrzyć ná Máiestat iego swiety: co rozumiećie iaka iest chwałá/ y iáki honor człowieká mizernego/ kiedy go sam Bog tym tytułem poczćił/ przez Jzáiaßá Proroká mowiąc. Seruus meus es tu. Sługa moim iesteś ty człowiecze; y ia ciebie chce mieć potym zá przyiaćielá/ potym zá brátá/ potym zá sýná/ y dźiedźicá krolestwá moiego/ ieśli bedźieß moie przykazánie chował/ y pełnił wola moie. Magnum est tibi vocari puerum meum, mowi S. Jenon. Wielka to rzecz bedźieß miał/ iż sie w przody bedźieß zwał pádołećiem moim.

In Psal. 126.

Y ták w dźiśieyßey Ewángeliey Apostołowie świeći/ iuż nie zowią Chrystusá Páná Mistrzem y Náuczycielem/ iáko go zwykli byli zwáć przedtym/ ále go zowią tylko iednym słowem Pánem. Domine ostende nobis Patrem, & sufficit nobis.

Wiemy my Pánie dobrze/ żeś iest prawdźiwym Bogiem/ y wyßedłeś z nieba od Oycá/ przetoż nie zow nas przyiaćielmi/ áni bráćia/ áni sýnámi/ iáko obiecuieß; ále tylko vkaż nam Oycá/ á tym sie iuż kontentować bedźiemy.

A Pan im odpowiedźiał do Philippá rzecz swoie obroćiwßy: Philippie kto mnie widźi/ widźi y Oycá moiego/ quia ego in Patre, & Pater in me est.

A nágorßa kondycya, być sługa świátá tego y niewolnikiẽ Czártowskim.

Jáko tedy nie máß człowieká nießczesliwßego ná świecie/ nád tego/ ktory światu y iego pożadliwościom służy/ nie pytáiąc sie o Pánu Bogu. Ták záś przećiwnym sposobem ßczesliwßy nikt być nie może/ iáko ten ktory sie pyta o Pánu Bogu/ y ßuka wßelákiey okázyey być iego sługa nawiernieyßym.

Przetoż ná dźiśieyßym kázániu lástom wáßym powiem/ iáko ßczesliwa była służbá ná dworze Chrystusowym świetych Apostołow/ Jákobá y Philipá: ktorym on zá nagrodę vkazał Oycá swoiego Przedwiecznego/ y ziednał im to/ iż ná twarz iego Bostá záśy wiecznymi pátrzyć beda.

A to zá pomocą tego vkrzyżowánego Chrystusá Páná y Zbáwićielá nászego/ ktory ßedł gotować nam mieyscá w niebie/ obiecuiąc iednák záwße przytomnym nam bydź ná ziemi. Prośmyż go tedy vt illuminet vultum suum super nos & misereatur nostri.

Oyczyzná Philipá ſ. y iego imię.

JAka służbá była Philipás v P. Chrystusá/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ łátwie poznáć możemy z iego nazwiská y oyczyzny. Oyczyzná iego była Bethsaida, co z Żydowskiego wykładáiąc ná Láćińskie/ rozumie sie Domus frugum. Szpichlerz po náßemu/ gdźie rozmáite zbożá z sypuią. Zkąd łátwie zrozumiemy/ iż mu nie schodźiło ná chlebie v Páná/ nie tylko tym doczesnym/ ále też y onym

I służbá iego na dworze Chrystusowym.

duchownym/ ktorym ſie y podźiś dźień w niebie karmi/ pátrzęc ná oblice Páná y Bogá ſwoiego.

Pięknie Oleáſter to ſłowko Domine vważáiąc/ mowi. Conſidera quæſo, in quo ſe Dominum ſuum oſtendat, non in bonis auferendis, ſed dãdis; non exigendo miniſterium, ſed in donis exhibendis. Ták Menander powiedźiał one przypowieść ſwoie. Beatus, qui ſeruit beatis. To ieſt/ Bene auctus, ktory ſłuży omnis beatitudinis & felicitatis authori, bo mu ná żadney rzeczy ſchodźić nie może/ ták iákoby iuż w niebie beatitudinem záżywał/ gdźie świeci Cherubinowie y Seraphinowie/ ſłużyć P. Bogu Non indignam cenſent ſeruitutem, ſed honori laudiq; ducunt, mowi ś. Cyrillus Alexándryiſki. Záś to imie Philippus, rozumie ſie po Láćinie Os lampadis, iż bedąc Philip ś. pełen miłości Boſkiey/ gorzał iáko lampá naiáśnieyſza przećiwko Pánu Chryſtuſowi/ iáko ſyn cnotliwy przećiwko oycu ſwoiemu/ mowi Methápharáſtes. In Chriſtum quidem perfectiorem aſſumpſit charitatem, vt reputaretur perinde ac filius.

Lib. Ora 4. in Iſai.

Apud Lipp. 1. Maij.

De Reb. Sicul. Decad. Poſth 1. 8. cap. 2.

A Gwerikus przydáie/ iż z vſt iego ćieleſnych/ ſłowá iáko z ogniſtey lámpy iákiey wypadáły wßyckie ſáme ogniſte/ y zapáláiące ſercá ludzkie. Dictus eſt os lampadis, eo quod de ore ipſius ad illuminationem audientium coruſcaret ignitum eloquium.

In c. 14. Matth.

Paulus záśie Pálacyus mowi. Philippus os lampadis interpretatur, illius lampadis, quæ de ſe ait, ego ſum lux mundi. Chryſtus Pan powiedźieć raczył o ſobie/ iż on ieſt świátłośćią świátá/ przetoż Philip kochánek iego/ był vſtámi tey świátłośći/ y przepowiádał ią narodom w ćiemnośći błędow vtopionym.

A że był kochánkiem/ dowodzą tego tłumácze piſmá ś. ze dwu miár. Naprzod/ iż iedni to ſłowo Philippus wykładáią Amor ſupernorum, iż z nim ták towárzyſko Pan poczynał. vt reputaretur perinde ac filius, iáko powiedźiał Methápharáſtes. Potym/ iż philip. ś. Fuit oſtiarius Chriſti, iáko powiáda Iacobus de voragine, bo on ná áudyencye w prowadzał ludźi do p. Chryſtuſá/ iáko onego Náthánáelá w piśmie wzonego/ iáko y onych pogan o ktorych Jan ś. pißę/ mowiąc: Erant autem quidam Gentiles ex his qui aſcenderant, vt adorarent in die feſto: hi ergo acceſſerunt ad Philippum, & rogabant eum, dicentes Domine, volumus Ieſum videre. Dla czego tak o nim pomieniony. Vorago mowi/ Chriſtus Philippum fecit portinarium in curia terreſtri, & Petrũ in curia cæleſti.

Ser. de S. Philip. Apoſti

Ioan. ca. pit. 12.

A żeby tedy rowno ſiedźiał z piotrem ś. w niebie ſuper duodecim ſedes, zápalony bedąc amore ſuperno, zá imie Páná y Zbáwićielá ſwoiego Jezuſá Chryſtuſá/ w Hierápolim mieśćie ſtołecznym Phrygiey/ ná Krzyżu rozpięty y kámiennmi zábity/ żywotá dokończył. Ktorego iáko świádczy Wincentius ś. Adinſtrar Magiſtri ſui Ieſu Chriſti quem prædicabat, affixerunt, & crucifixum lapidauerunt Kalendis Maij.

S. Viecẽ. ſer. de S. Philip.

Co ſtrony záś Jákubá ś. Apoſtołá. ten tákiey świątobliwośći był w wßyckich/ ták w chrześćian/ iáko y w pogan/ iáko też y w Zydow/ że ſłußnie o ſobie mogł mowić ſłowá one Dawidowe. Tanquam prodigium factus ſum multis. Abowiem żyć ná świećie w czyſtośći Anyelſkiey/ y w niewinności żywotá/ iáko owieczká iáka/ ieſt to nád ſiły y przyrodzenie ludzkie/ mowi Hieronym ś. In carne præter carnem viuere, non terrena vita eſt, ſed cæleſtis.

Pſal. 70.

S. Hier. ſerm. de Aſſump.

A o Jákubie ś. piße ś. Antyochus w te ſłowá. Iacobus Domini frater Angelicam vitam in terris vixit. Jákoż tákże nieczym innym nie myślił/ ieno o niebie/ y chwale miłego Páná Bogá. Do żadnego grzechu nie miał ſkłonności/ máiąc iákoby wßytkie członki obumarłe w ſobie.

Hom. 7.

Co ſtrony pierwßey rzeczy/ iż Jákub ś. nic nie myślił o ziemſkich rzeczách tylko o Pánu Bogu/ dáie świádectwo o nim Methápharáſtes/ iż nie miał rożnice dniá od nocy; ále záwßſe

Apud Lipp. 1. Maij.

bez

bez przestánku iedneż robotę robił/ trwáiąc ná modlitwie y ná rozmyślániu rzeczy niebieskich. Inter noctem & diem nullum erat ei discrimen; sed noctu quoque lucis exercebat opera: & dies vitæ tranquillitatem, & turbarum vacuitate imitabatur, planè noctis silentium. Skąd od vstáwiczńego klęczenia/ przez lat kilkádźieśiąt miał ták skorę miąższą ná kolánách y zátwárdźiáło/ że iáko v wielá bydlá pierká pod kopytem guzy były nárosły. Toties enim genua flectebat, mowi Wincenty ś. vt callos in genibus sicut in calcaneis, videretur habere.

S. Vincē. ser. de S. Philippo & Iacob.

A Egezippus stáry skryptor przydáie. Cuius genua, quod tam assiduè tum ad Deum angustè sanctèq; adorandum, tum ad veniam precibus populo exposcendam procumbebat, cameli instar hiberculis contractis obduruerunt.

Libro. 1. Histor.

Plinius pisze miedzy cudámi nátury/ iż w Azyey náydowáli sie ludzie iácy/ ktorych zwano Arámáspi/ o iednym oku tylko w posrzod czołá z przyrodzenia. O Jákubie ś. mogliby smy też powiedźieć/ iż on był cudowny Arámáspus/ cudowney świątobliwośći swoiey/ bo iedno tylko miał oko w sercu swoim/ ktorym ná Páná Bogá y ná niebo pátrzył/ á o ćiele swoim/ y o rzeczách ziemskich nic zgołá nie myślił/ od národzenia swego winá nie pił/ áni żadnego inszego napoiu procz wody: od národzenia swego nie strzygł sie nie mył sie w łáźni/ nie vżywał stroiow zádnych/ áni perfumow wonnych/ w iedney tylko grubey koszuli chadzał; á Iacobus de Valentia powiáda że Natura humana habet duos oculos, oculum fidei ad contemplandum spiritualia: & carnalem, ad videndum temporalia. A Jákub ś. Apostoł że był wszytek w bogomyślności/ nie miał tego drugiego oká/ ktorymby pátrzył ná rzeczy doczesne/ do ktorych sercá nie przykłádał.

Plin. lib. 7. cap: 2

Swiątobliwość iywotá.

In cap. 5. Cant ie.

Ale był iáko oná ofiárá Cesárzá Pertynáxá/ In cuius corpore cor repertum non est. Pisze Julius Kápitolinus o nim/ iż tego dniá kiedy go zábito według zwyczáiu swego Pogáńskiego ofiárował Bogom swoim rozmáite ofiáry/ á Sáturnusowi chłopá żywego ktorego áby ściawszy ná ogień sztukámi rzezano; pátrząc wrożek swoich ná wnetrznościách iego/ Sercá w nim nie nálezíono.

Capitolī in Pertinae.

Ták Zydzi zábiwszy Jákubá ś. Apostołá/ gdyby byli sercá w nim szukáli/ nie nálezliby byli zápewne/ bo w niebie wszytko było/ gdyż modlitwá nic inszego nie iest ieno ascensus mētis in Deum. A modlitwá nie pochodźi ieno z sercá przez vstá/ tedy też y serce poszło było zá modlitwą do Páná Bogá/ kiedy sie modlił zá przesládownikámi swoimi kiedy go zábijáli/ mowiąc Obsecro Domine Deus Pater da illis veniam, nesciunt enim quid faciunt.

Egesipp°. libr. 1. Hist.

Co stroney drugiey części świątobliwości Jákubá ś. iż on nie miał żádney żadze rzeczy doczesnych/ y tego świátá roskoszy/ łátwie z tod poznać możemy; iż go Zydzi sámi/ nieprzyiáćiele imienia Páná Chrystusowego/ ty przezwiskiem podczćili/ że go zwali Oblias, to iest Iustus bez wszelkiey nágány/ & perpetuæ virginitatis iáko Hieronim ś. o nim pisze A ś. Chryzostom przydáie go od stárszych ludzi o nim słyszał. Aiunt enim tantam in eo fuisse carnis iniuriam, vt adhuc viuentis omnia fere membra morirentur. A człowiek sprawiedliwy mowi Salomon iest tákiey wagi miedzy ludźmi złośliwymi/ że sie y po śmierći iego dobrych postępkow boią/ á zá swoie złe sprawy rownáiąc ie z iego żywotem/ wielce wstydzą. Condemnat enim iustus mortuus viuos impios.

S Hier. l. 1. ad Iouin.

Hom. 5. in Matt.

Sap. 4.

Dla tego mu nigdy Zydzi nie śmieli słowá przećiwnego rzecz/ kiedy ich wiáry Chrystusowey náuczał. A owszē dozwolili mu/ ile mu sie rázy podobało/ wchodźić do świątnice swego kościołá/ gdźie według zakonu Moyzeszowego/ y sámemu naywyższemu ich kápłánowi ábo Biskupowi/ nie godźiło sie wchodźić/ ieno raz w rok/ y to z pewnymi ceremoniámi y w pewnym vbierze Biskupim. A Jákub ś. ták w prostych szátách swoich domowych tám wchadzał/ ktorych sie oni potym dotknąć ná nim kupámi ćisneli/ áby mogli w chorobách swoich rozmáitych/ zá dotknieniem sie/ vleczenie otrzymáć.

O Klodyusie Albinie Hetmánie

Rzymſkim nápiſał Oćiec iego wiaſny Ceconius Poſthumius, ad Elium Baſſianum Proconſulem Africæ. w te ſłowá. Filius mihi natus eſt, ita candidus ſtatim corpore, vt linteamen, quo exceptus eſt vinceret. Syn mi powiáda vrodźił ſie ták biały/ tż ćiáło iego ſwoia białośćia przechodźi wßyſtkie rabki napieknieyßе/ nie tylko pielußki proſte; á ieſt to tryb wßytkich ludźi poſpolity/ że kiedy ſie rodzą/ czerwonymi bywáią/ iákoby reprezentuiąc pierwßego rodźicá náßego Adámá/ ktory był z czerwoney gliny vformowány od Páná Bogá/ y był názwány tym imieniem Adam/ co ſie znáczy z Żydowſkiego Terra rubea.

Mowi tedy dáley Skryptor o tym Albinie/ Cum exceptus vtero, quod contra conſuetudinem puerorum, qui naſcuntur, & ſolent rubere, eſſet candidiſſimus, albinus eſt dictus.

Iul. Capitolin⁹ in Glod. Albino.

Czemu dźiećie kiedy ſie národźi czerwone bywá?

Jákub ś. Apoſtoł/ był drugi Albinus/ ále duchowny: bo że to imie Jákub/ rozumie ſie ſupplantator co drugich oßukiwa/ Jákub świety będąc pełen łáſki niebieſkiey/ ießcze od národzenia ſwoiego/ nie vrodźił ſie czerwonym/ to ieſt/ pod grzechem pierworodnym/ ále miał iáko inßy świeći/ oſobliwy przywiley od Páná Bogá ná to/ żeby był białym/ to ieſt/ niewinnym/ ſpráwiedliwym/ świątobliwym. A táko nim Egeſippus Hiſtoryk piße. Ab vtero matris ſanctus fuit. A Methá-phráſtes powiáda. Lucis exercebat opera.

Z tad Hiſtorya Lombárdſka o Jákubie ś. powiáda/ iż był brátem Páná Chryſtuſowym názwánym/ cześćia że mu był powinny/ cześćia że mu był ná twarzy podobny; ále naybárżiey dla tego/ że świątobliwośćia żywotá był Pánu Zbáwićielowi ſwoiemu podobny. Frater quidem Domini dicitur, eo quod ſimillimus ſibi fuiſſe perhibetur: adeo vt plerique in eorum ſpecie fallerentur.

Dionyſ. Carthuſ. in c. 26. Matth.

Czemu Iudaß Chryſtuſá Páná cálował, wydáiąc go Żydom?

A dla tego mowi Dionyſius Cárthuſiánus. Judaß wydáiąc P. Chryſtuſá. Hoc ſignum dedit eis, że go miał pocálować/ ne erraret in perſona Chriſti, quoniam Iacobus Minor fuit ſimillimus Chriſto.

Aulus Gellius roſtrząſáiąc to ſłowo Frater, rozumie że ieſt tere alter. Lecz Dawid powiáda o Pánu Bogu náßym. Non eſt qui ſimilis ſit tibi. Nie może być żaden podobien Pánu Bogu w świątośći iego. Ale człowiek do człowieka twarzą może być częſtokroć podobny iáko Plinius piße.

Pſal. 39.

Plin. l. 7. cap. 27.

Ták też y Jákub świety był twarzą Pánu Chryſtuſowi podobny iáko mowi Ignácyus ś. Similiter & illum venerabilem Iacobum, qui cognominatur iuſtus, quem referunt Chriſto ſimillimum facie, & vita, & modo conuerſationis; ac ſi eiuſdem vteri frater eſſet gemellus. Quem dicunt video, ſi videro ipſum Ieſum ſecundùm omnia corporis eius lineamenta.

Epiſt. 1. ad Ioan.

Czytamy w czwartych Kśięgách Krolewſkich/ iż Trzey Krolowie Żydowſcy wyprawili ſie byli ná woyne przećiwko Krolowi Moábſkiemu/ y przegráli bitwe: á nie máiąc rátunku niſkąd/ vćiekli ſie do Proroká Elizeußá áby ich rátował. Prorok ktory nie ma ſług/ nie ma żywnośći/ áni pieniędzy żadnych/ iáko ich miał rátować/ á krolow zwłaßczá; ponieważ że ießcze nie był ná woynie nigdy nie był ingenierem/ áni Konſyliarzem; ále że był ſługa Bożym/ był w łáſce iego świętey/ dla tego ſie ći Krolowie do niego vćiekli. Exiſtimabant enim Dei ſeruum ſibi multarum myriadum inſtar eſſe, mowi Chryzoſtom ś.

4. Reg. capit. 3.

S. Chryſoſt. Hó. 27 ad Hebr.

Tákim był Jákub ś. Apoſtoł/ ktorego od Oyczyzny iego názywano Alpheus, to ieſt z Żydowſkiego Milleſimus lubo nie był żołnierzem/ áni ingenierem, ále ſiłą może w Páná Bogá świątobliwośćią ſwoią y zaſługámi wielkimi/ według zdánia Sálomonowego/ ktory w kśięgách mądrośći ſwoiey powiedźiał. Melior eſt vnus timens Deum quàm mille filij impij.

Oyczyzná Iakubá ś. co znáczy.

A poki on modlitwa ſwoią wſtáwiał ſie do Páná Bogá zá żydámi/ poty Żydzi trwáli iákokolwiek po vmorzeniu Páńſkim. Lecz ſkoro go zábili/ mowi Methaphráſtes. Mala extrema inuaſerunt Iudeos poſt mortem Iacobi. Abowiem przyßedßy Rzymiánie z woyſki ſwoimi/ zburzyli Jeruzalem/ wybili Żydy/ y oſtátek zábrali w niewolą.

Aże

imie iego co znáczy w ięzyku Zydowſkim.

A je przezwiſko Jákubá ś. Oblias, znáczy go być ſpráwiedliwym/ znáczy go populi præſidium. Potrzebá ſie nam vćiekáć pod obrone iego/ y Philippá ś. Ktorych świeto obudwu rázem Kościoł ś. dla tego odpráwuie/ iż ciáłá ich ná rożnych mieyſcách leżące przez czás nie máły/ weſpoł ſa w Rzymie pochowáne/ in Baſilica duodecim Apoſtolorum.

Prośmyż ich obu rázem/ áby iáko weſpoł z ſobą kości ich odpoczywáio/ y Dusze ich błogoſławione weſpoł z ſobą ná twarz Páná Bogá náſſego pátrzą; Ták áby weſpoł obáy za námi modlili ſie do Páná Bogá/ áby nam dał ná tym świećie łáſke ſwoie świeto/ á po śmierći żywot wieczny/ Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O proſtoćie chwalebney, w Vczniách Páńſkich, Philippie y Iákubie Swiętym.

Domine oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis.
Joan. 14.

Przypowieść Sálomonowá o Mądrości, co znáczy?

RAdy Salomon wypiſuiąc przypowieśći ſwoie/ przypomina też tám párobole iedne dźiwna/ y godne vwagi wielkiey/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Że mądrość/ powiáda/ czáſu iednego rozweſeliłá ſie/ y zbudowáłá ſobie páłác wielki/ ozdobny; á potym w onym páłácu ſpráwiłá bánkiet doſtátni bárzo/ ták od potraw/ iáko też y od napoiow. Sapientia ædificauit ſibi domum, miſcuit vinum & poſuit menſam. Kogoż ná ten bánkiet záprosiłá? Naprzod dźieći/ á potym nieukow/ y ludźi proſtych. Bo tak do gości ſwoich mowi/ gdy ich do ſtołu wzywa. Si quis eſt paruulus, veniat ad me, & inſipientibus locuta eſt, venite ad prandium, quod vobis paraui.

Prouerbiorum 9.

Czemuż nie záprosiłá mężow iáwich ſędźiwych/ dorodnych/ wieku doyźrzałego/ ále dźieći tylko y chłopiąt drobnych? Czemu nie Rábinow Żydowſkich/ ćwiczonych w Zakonie páńſtim/ czemu nie Philozophow Pogáńſkich/ Sokráteſá/ plátoná/ Aryſtoteleſá y drugich/ co nie tylko do Egiptu/ ále áże do Indyey/ dla mądrośći nábyćia peregrynowáli/ y tám przez ich medrce/ Brachmány rzeczone/ cudownie vczonego iákiegoś Páki Philozophá náuki zásiągáli? Odpowiáda Salomon w tymże rożdźiale mowiąc: iż gdyby byłá záprosiłá chłopow dużych/ doroſłych/ gigántow iákich wielkich/ tedyby ći o ſobie śiłá rozumieli/ y nie dáliby ſie iey vczyć/ powiádáiąc/ iuż też nam nie iedno ſiedm lat minęło/ mamy my też ſwoy rozum/ y vmiemy ſie rządźić. Kiedyby też byłá záprosiłá medrkow tego świátá Homerow/ Auerroeſow/ Plotynow/ y innych/ tedyby byli ſobie z niey śmiech vczynili/ iż nas iedná białogłowá chce rozumu vczyć/ ktorzy mądrością náſzą świátu ſmy ſie iuż wſławili. A dla tego ták tá troche niżey mowi Sálomon. Qui erudit deriſorem, ipſe iniuriam ſibi facit: & qui arguit impium, ſibi maculam generat. Kto to powiądá/ nápomina medrká/ ktory o ſobie rozumie/ że

Z tey mowy Sálomonowey, wynść náſzą przypowieść Polſką Nieczyn złemu dobrze

ieſt nád wßytkich inßych nayuczeńßy; y kto przeſtrzega w poſtępkách ſwawolniká/ ktory nikogo Pánem nád ſoba nie zna/ ále żyie ták iáko mu ſie podoba niczyiego nápominánia/ nieprzyimuiąc; tákowy ſam ſobie winien kiedy go ábo znieważa/ o nápominánie/ ábo pálcem bedo vkázowáć nátrząſáiąc ſie z niego ryzmáićie.

Czemu Chriſtus P. proſtakom ná Apoſtolſtwo tácia gnał?

Dla tegoż Chryſtus Jezus mądrośc naywyżßa Patris ſapientia veritas diuina, zbudowawßy ſobie dom/ to ieſt kośćioł świety powßechny/ gdy w nim bánkiet nam wyſtáwia ćiáłá y krwie ſwoiey przenadrożßy/ nie zápraßa nikogo z Gigántow/ co o ſobie wyſoko rozumieią/ áni z Mędrkow tego świátá/ co powiádáią że wßytko vmieią. Ale záćiąga ludźi máluczkich/ pokornych/ podle oſobie rozumiejących: záćiąga ludźi proſtych/ nieukow/ ribitwow. Si quis eſt paruulus veniat ad me. Bo ináczey ieśli nie bedźiećie mowić iáko máłe dźiatki/ktorzy nic áni o ſwoim rozumie/ áni o bogactwách/ áni o ſwoiey potędze nie trzymáią/ nie wnidźiećie do krolestwa niebieſkiego/ nie poymiećie táiemnic moich Boſkich. A przeto Páweł ś. piſząc do Korynt. czykow ták mowi. Si quis videtur inter vos ſapiens eſſe, ſtultus fiat, vt ſit ſapiens. Pánowie Grekowie/ ktorzy to powiádaćie o ſobie że ſie v was wßytkie náuki wyległy/ á żeśćie wy ſámi naymędrßy nád wßytkie narody/ieśli chcećie poznáć Zbáwićielá wáßego y vmieć táiemnice iego niebieſkie/ pierwey że záponmićie tey mądrośći wáßey świátowey/ á dopiero zoſtáwiwßy proſtymi ná ſercách y ná vmyśle/ náuczyćie ſie náuki zbáwiennej.

Pátrzćie ná Apoſtoły świete/ ktorzy iuż trzy látá bedąc w ßkole Chryſtuſowey/ nie wiedzą czyim ieſt Synem Miſtrz ich/ dopiero ſie przez Philippá ś. pytáią. Domine, oſtende nobis Patrem? Znáć że nie ćiekáwi byli/ nie bádáli ſie curioſè o rzeczy ſupra captum mentis ſuæ iáko świátá tego mędrkowie.

Trzy rzeczy tedy z tych ſłow Philippá ś. *Panie, vkaż nam Oycá*, vważáć bedźiemy. Naprzod/ iáko byli ludźmi proſtymi ći dwáy świeći Apoſtołowie/ ktorych dźiśia pámiątkę obchodźimy Philippá ś. y Jákubá/ Druga/ czemu ich rázem obudwu świećimy. A nákoniec pokażemy/ iáko proſtotá ſercá ieſt ſpoſobna ná przyięćie mądrośći niebieſkiey.

Da mihi intellectum. (Domine) & ſcrutabor legem tuam, & cuſtodiam illam in toto corde meo.

Pierwsza Część.

Iáko proſtego ſercá byli Vczniowie Páńſcy Philip y Iákub ś.

Stáry zwyczay Oycow im ſie imieniem piſáć y bráć.

BYł ten zwyczay v Żydow/ ktory y Moſkwá/ y Ruś/ y wßytkie Słowiáńſkie narody ießcze po dźiś dźień miedzy ſobą záchowuią/ iż nikogo w piſmách y monimentách ſwoich nie wſpomináią imieniem iego/ bez przykłádu záraz imienia Oycá iego. Y ták czytamy w ſtárym Zakonie o Tobiaßu ś. ktory gdy ználazł człowieká coby był ßedł z ſynem iego ná peregrynácyą/ ßukáiąc ſobie ożenienia/ záraz go ſpytał. Indica mihi de qua domo, aut de qua tribu es tu? Alić mu Anyoł rzecze/ ktory w oſobie młodźiencá vkázawßy ſie miał być przewodnikiem ſynáiego. Ne forte ſolicitum te reddam, ego ſum Azarias Ananiæ Magni filius. Żebym ćie powiáda długo nie báwił: Jam ieſt Azáryaß ſyn Ánániaßow. Y ták wßytko piſmo ſtárego Tob. 5

Zako-

Zakonu przebiezawßy naydźiećie to/ iż kogokolwiek ieno imieniem własnym miánuia/ tedy dla rożnice żeby sie nie zdáło/ iż o kim inßym pismo mowi tym że imieniem názwánym/ przydáie mu miásto przezwiská imie Oyca iego záraz. Jáko wiec y Chrystus pan sam częstokroć tego zwyczáiu przestrzegáiąc/ nie zwał ináczey Piotrá ś. ieno Simon Ioannis, Iacobus Alphæi Iacobus Zebedæi.

Prostotá Apostołow świętych.

A Philip ś. y z Jákubem mnieyßym ták byli prostego sercá/ że Zbáwicielá y Mistrzá swoiego nie zwáli ináczey ieno Domine, nie miánuiąc áni iego Imienia Jezus/ áni też pytáiąc sie o przezwisko/ po Oycu. A dla tego gdy Philip ś. spytał Páná Domine, ostende nobis Patrem, & sufficit nobis. Záraz mu Pan odpowiedźiał. Tanto tempore vobiscum sum, & non cognouistis me? Tákżeście to obay prostacy/ y z Jákubem ktory mi iest pokrewnym ießcze y brátem bliskim/ á przecie nie wiećie czyiem ia syn/ á ták dawno sie przy mnie báwicie. Wżdyć możećie pomnieć gdym was nie dawno pytał czym mie też byc ludźie rozumieią? y powiedáliśćie Alij Heliam, alij Matt. 16. Hieremiam aut vnum ex Prophetis, A kiedym záś was sámych pytał. Vos autem quem me esse dicitis? Tedy imieniem wßytkich was powiedźiał mi Piotr. Tu es Christus Filius Dei viui. A przyznałem sie ia/ że to ták iest/ áleś ty Pietrze nie z swoiey głowy domyślił sie/ ták mie wyznáć Synem Bogá żywego/ áleć to z niebá powiedźiáno. To mie iuż teraz nie trzebá było pytáć o Oyca/ ktory powiedźiał Moyżeßowi. Non videbit me homo & viuet. A zwłaßcżá żem ia iuż sam powiedźiał wam/ à modo cognoscetis eum & vidistis eum. Jákoż Pánie widźieć mamy Oycá twego/ ábo iákoßmygo widźieli? Quia ego in Patre & Pater in me est.

Toć podobno zgrzeßył philip ś. że dla prostoty swey pytał Páná o Oyca? gdyż ábo nie wierzył/ że pan był Synem Oycá niebieskiego/ ábo ták był tępego dowćipu/ że pátrzac ná rozmáite cudá páńskie/ gdy y vmárłe wskrzeßał/ y po wodźie chodźił/ y czártom rostázował/ nie mógł sie tego domyślić y z drugimi Vczniámi towárzyßámi swymi/ żeć to nie przyrodzona śiła czynił/ ále moca Bosko? Odpowiádam że oboie to mogło być w Vczniách Páńskich/ że y niedowierzáli temu/ iżby miał być prawdźiwym Synem Bożym/ iáko im to sam Pan wyrzucał ná oczy wstępuiąc do niebá. A nie mogli też tego poiąć/ pátrzac ná cudá iego/ ieśli to on swoia własna moca czynił/ czyli też sposobámi przyrodzonymi/ ábo też moca Bosko vdźielona sobie z nieba iáko czynili stárzy Prorocy. Bo ießcze ná zrozumienie spráw y cudow y táiemnic páńskich nie wźieli byli Duchá ś. z niebá/ ktory ich potym wßytkiego dostátecznie náuczył.

Czemu Philip. t. prosił Páná áby mu vkazał Oycá t

Jednák że gdy tu Philip ś. mowi. Domine ostende nobis Patrem, & sufficit nobis, wielka tu ßczyrość sercá swego y prostote bez nágány pokázuie. Bo naprzod pokázuie goroca miłość swoie/ przećiwko Zbawicielowi swoiemu/ y żadze duße swoiey pragnąc go widźieć w istności iego Boskiey/ nie tylko w tym ćiele ludźkim/ ná ktore w ten czás pátrzał: bo przydał záraz & sufficit nobis. Jákoby chcący rzec/ iż nie násyći sie teraz dußá moiá y nie vkontentuie pátrzać ná ćis Zbáwicielá moiego zákrytego w tym ćiele/ ále dopiro będźie miáłá dosyć/ kiedy ćie w twoiey Boskiey istności ogloda/ iáko Psálmistá ś. opisał. Satiabimur cum apparuerit gloria eius.

Druga/ pokazał tu wielka swoie pokore/ iż go absolutè názwał pánem/ á nie Mistrzem swoim/ áni też przyiaćielem/ lubo im pan był powiedźiał. Iam non dicam vos seruos, sed amicos meos, y v iednego ich stołu z sobą iáko towárzyßow iákich sadzał: przecie sie on poniżał iáko sługá y stworzenie przed Pánem swoim. Ioan. 15.

Do tego mowi ostende, vkaż nam Oycá/ Nie mowi zostaw też tám dla mnie kaćik iáki w niebie/ gdy Pan powiáda. In domo Patris mei mansiones multæ sunt, ále powiáda/ vkaż mi tylko Oycá: y to nie mnie sámemu/ żebym sie nie pokazał być zazdrośćiwym; ále wßytkim nam nobis ostende. Nie ták iáko synowie Zebedeußowi/ áby ieden z nich siedźiał ná práwicy/ á drugi ná lewicy w krolestwie twoim/ dru-

gich

gich z dála postáwiwßy. Nie tak iáko tego świátá dworzánie/ żeby tylko sámi ználi łáskę Krolewską/ y bráli dobrodźieystwá od niego/ ále nam wßytkim vkáż Oycá/ ostende nobis.

Esther. 5. Amán/ tego świátá dworzánin ßczyćił sie tym/ że tylko sam płużył ná dworze Krolewskim/ á nikomu innemu nie dał przystąpić do Nabuchodonozorá; y chlubi sie przed drugimi. Reginaquoque Esther nullum alium vocauit ad conuiuium, cum Rege, præter me. Alić mu to ßcześćie nie długo służyło/ obießono go potym. A zazdrość tego mu byłá przyczyna/ bo sie nie tym tylko chlubił że był záproßony ná bánkiet/ ále że tylko sam á nikt inny. A z rad to Seneká pißąc y náuczaiąc/ iáko mamy dobrze komu czynić/ powiáda.

Sen. l. 1. de Benef. cap. 14. Qui beneficia sua amabilia vult esse: excogitet, quomodo & multi obligentur, & tamen singuli habeant aliquid, quo se cæteris præferant.

Niechcąc sie tedy ná inwidia Philíp świety nárażáć/ y drugim też tego ßcześćia zazdrościć/ nie prosi Paná/ áby iemu sámemu tylko Pan Oycá swoiego vkázał/ ále też y Jákobowi towárzyßowi iego/ y innym wßytkim Vczniom swoim/ Ostende nobis Patrem. A my iuż bedźiem sie tym kontentować/ nie bedźiem sie stáráć/ áni o possessye ná tym świećie/ áni o bogáctwa/ y roskoßy żadne/ pomniąc co Dawid ś. powiedźiał. Dominus regit me & nihil mihi deerit, kiedy powiáda bedźiem widźieli istność Bogá Oyca twoiego w ktorym ty mießkaß/ á on w tobie/ tedy iuż nam ninaczym nie bedźie schodźiło/ y ná tym świećie ießcze żyiąc/ iáko onym Żydom ná pußczy: ktorych że sam Pan Bog piástował/ tedy Moyzeß powiedźiał. Sufficit ei Deus in deserto. Psal. 22. Deut. 32.

Wielką tedy prostotę sercá swoiego y wielką pokorę Philip ś. pokázał/ gdy Páná prosił z vprzeymey ßczyrośći swoiey/ áby im był vkázał Oycá swoiego. Lecz że tu Jákub ś. do tey prosby słowkiem żadnym nie przyczynił sie/ y nie oświádczył żadnym znákiem powolney służby swoiey y prostoty sercá Pánu. Spytá mie tu kto/ czemuż Jákubá ś. wespoł z Philippem ś. Kościoł powßechny położył/ y iednego ich dniá świeći/ ponieważ áni iednego dniá/ áni ná iednym mieyscu z sobą Chrystusa pomárli. Krotko powiē nie zábáwie.

Wtora Częsc,

Iáko słusznie to Kościoł S. postánowił, iż tych dwuch świętych Apostołow Philippá y Iákubá, dnia iednego wespoł święćić roskázał.

Nie káżde mu z Apostołow SS. zdárzyło sie wdawać w rozmowy z Pánem Chrystusem.

BY sie przypátrzymy pilno wßytkiey Historyey Ewángeliey świętey/ nieznaydźiemy tám y rázu rozmawiáiącego z pánem Jákubá ś. Mnieyßego/ ktorego dźiśia świętego obchodźimy; ale tylko Piotrá ś. Andrzeiá/ Philippá/ Janá/ Thomaßá/ y Thádeußá. A Jákub ś. syn Alpheußow/ podobien onemu młodźieńcowi milczącemu/ o ktorym Hieremiáß Prorok powiedźiał: Sedebit solitarius & tacebit, nic práwie przez wßytek

Záś z Pánem nie mowił/ chcąc ſie pierwey náuczyć táiemnic niebieſkich od Chryſtuſá Páná/ y poznáć Boſtwo iego/ toż dopiro/ o tym mowić y drugich vczyć iáko mniema Ambrozy ś. piſząc ná Pſalm Dawidow ſetny oſmnaſty. Vt totus poſſit intendere ſeniorum præceptis, Prophetarum oraculis, Apoſtolorum magiſterijs laudandus eo, quod prius vult loquenda cognoſcere, quam proferre, quæ ſentiat, antequam loqui diſcat, timens ne multiloquio peccatum contrahat. S. Ambr. ſer. 2. in Pſal. 118.

Czemu weſpoł z Philippem y Iákubá.

Czemuż tedy Kościoł ś. roſkazał tych obu Apoſtołow Swietych iednego dniá świecić/ ponieważ z nich tylko ieden z Pánem rozmawiał/ proſząc go áby im Oycá ſwego vkazał/ á drugi milczał: Odpowiádam że dla tego/ iż obáy iednego proſtotę y ſzczyrość ſwoię oświádczyli Zbáwicielowi ſwoiemu/ tak Philip ś. pytáiąc iáko y Jákub ś. milcząc. Bo iáko Philip ś. niedla ciekáwości iákiey prożney/ y nie dla kontemptu Páńſkiego/ pytał go proſząc áby mu Oycá ſwego vkazał/ ale dla miłości wielkiey y prágnienia nieznośnego/ áby go mogł być co napredzey w iſtności Boſtwá iego ś. poznáć/ iáko on mieſzka w Oycu/ á Oćiec w nim. Ták też y Jákub ś. nie ze wzgárdy y kontemptu iákiego milczał/ gdy Pan o drodze do nieba y znáiomości Oycá ſwoiego powiádał/ ále z proſtoty ſercá ſwoiego/ chcąc ſie pierwey náuczyć milczeć niżeli mowić miedzy ſtárſzymi/ ponieważ y ſam Pan ták czynił/ y wſzyſcy potym Vczniowie iego tak ſie ſpráwowáć drugim przykázowáli.

Zámſzo pierwey trzebá ſłuchać, niże mowićo rzeczách.

Tak bowiem o Zbáwicielu náſzym czytamy v Lukaſzá ś. Ewángeliſty/ iż gdy ſiedźiał miedzy doktorámi w Kościele/ tedy ich pierwey ſłuchał/ á potym dopiro pytał/ y náuczał. Inuenerunt illum in templo ſedentem in medio doctorum, audientem illos, & interrogantem eos. Tákże y v Márká ś. kiedy vzdrawiał niemego iednego/ tedy go pierwey vleczył ná ſtronę/ ábu ſłuchał ſłowá Bożego; á potym ná ięzyku/ áby chwalił páná Bogá ſwoiego Apertæ ſunt aures eius, & ſolutum eſt vinculum linguæ eius. Luc. 2. Marc. 7.

Tegoż potym vczyli y Vczniowie iego/ á oſobliwie Jakub ś. ſtárſzy ożi-ſieyſzy w liśćie ſwoim rzeczonym Epiſtola Canonica, mowiąc. Sit autem omnis homo velox ad audiendum, & tardus ad loquendum. Dla tego/ że w poięciu wiáry ś. y wzrozumieniu táiemnic niebieſkich/ więcey waży ſłuch/ niżeli oko/ niżeli ięzyk/ y niżeli inſzy ktory ſmyſł ludzki. Iacob. 1.

Bernad ś. vważáiąc owe ſłowá Setniká pod Krzyżem ſtoiącego/ o ktorym Márek ś. mowi. Videns, quia ſic clamans expiraſſet, ait vere hic Homo Filius Dei erat. Nie z twarzy powiáda ten Setnik poznał Páná vmieráiącego ná Krzyżu/ iż był Synem Bożym/ ále z głoſu/ ktory przez vſzy przeniknął do ſercá iego. Ex voce agnouit Filium Dei, & non ex facie: auditus inuenit, quod non viſus: oculum ſpecies fefellit, auri veritas ſe infudit: oculus pronunciabat infirmum, oculus fœdum, oculus miſerum, oculus morte turpiſſima condemnatum, auri Dei filius, auri formoſus innotuit. Mar. 15. S. Bern. ſer. 28 in Cant.

Y dlatego ż nápomina Chrześćiáńſkiego człowieká/ áby pierwey ſłuchał ártykułow wiáry/ potym o nich mowił. Deſſueſce ſenſibili ſenſui innitere verbo, fidei aſſueſce. A pámietay iáko oblubienice ſwoię Chryſtus przez Pſalmiſtę náuczał/ áby pierwey ſłuchálá táiemnic niebieſkich/ potym do chwały oblubieńcá ſwego ſie miáłá/ świátá tego zabáwami wzgárdziwſzy. Audi filia, & vide, & inclina aurem tuam, & obliuiſcere populum tuum, & domum Patris tui: á dopiero w ten czás gdy ſie náuczyſz wolę iego świętey. Concupiſcet Rex decorem tuum. Pſal. 44.

Żeby ſie był tedy przypodobał proſtotę ſwoią Pánu Jákub ś. Mnieyſzy/ dla tego záwſze milczał/ y nigdy ſie w rozmowy z Pánem nie wdawał. A przeto weſpoł z Philippem ś. w kálendarzu policzony/ iż iáko tám ten z proſtoty y ſzczerości ſercá/ Páná y Miſtrzá ſwoiego pytał o Oycá/ ták záśie ten z proſtoty y ſzczerości ſercá ſwego milczał/ á vczył ſie náuki zbáwiennej od Páná/ ktorey potym drugich náuczał.

Druga przyczyná ieſt/ czemu tych dwuch Apoſtołow SS. weſpoł iedne-

wroczystośćio ßánuiemy z Jż oni zarownie ná sercách swoich pragnęli widzenia Bostwá iego ś. Drudzy bowiem Vczniowie Pánscy doczesnych rzeczy pragneli/ iako oni dwáy bracia przez Matke swoie. Matt. 20 Dic vt sedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram, & alius ad sinistram tuam, in regno tuo. Drudzy prosili wiádomości przyßłych rzeczy. Matt. 24. Dic nobis quando hæc erunt, & quod signum aduentus tu & consummationis sæculi. Drudzy zemsty nád nieprzyiaćiołmi: á zwłaßcza przeciwko Sámárytanczykom/ ktorzy Chrystusa Páná z Vczniámi iego przyiąć do gospody niechćieli. Luc. 9. Dic, inquiunt, vt ignis descendat de cælo. A Philipá z Jákubem ś. niechćieli potentatámi być ná świecie/ ábowiem Omnis potentatus vitæ breuis. Eccl. 10. Niechćieli tego świátá mądrości; ábowiem Scientia inflat. 1. Cor. 8. Niechćieli zemsty nád nieprzyiaćiołmi/ bo zákazana iest. Diligite inimicos vestros. Matth. 5. Ale tylko o iedne rzecz prosili/ to iest widzenia Oycá tego/ z kąd wieczne blogosławieństwo pochodzi Hæc est vita æterna, vt cognoscant te solum verum Deum, & quem misisti Iesum. Ioan. 17.

S. Aug. 13 de Trinit. Pięknie o tym prágnieniu widzenia Bosskiego Augustyn ś. powiedź: Ad appetendum beatitudinem natura compellit: cum summè bonus & immutabilis beatus creator hoc indidit. Człowieká powiáda P. Bog ná to stworzył/ áby z nim onego niewypowiedzianego w niebie blogosławieństwá záżywał/ y dla tego mu/że sam iest z nátury swoiey dobry/ do prágnienia tego blogosławieństwá/ ćwiczono vczynił. Aug. l. 2. Sent. d. 2. Fecit Deus rationalem creaturam, vt summum bonum intelligeret, intelligendo amaret: amando fine fine frueretur & possideret. Y dla tego ći dwáy Apostołowie świáci/ philip y Jákub/ chcąc poznáć to dobro nieskończone Bogá Oycá niebieskiego/ w ktorym syn iego żyie Chrystus Jezus/ á on wzáiem w Synie/ ieden z nich pytał o Oycá z prostoty sercá swoiego/ á drugi słuchał/ co ná to Pan odpowie. A obáy iednák czynili to z wrodzoney chćiwości poznáma Páná Bogá swoiego/ ktorego widzieć y miłować iest naywiększe blogosławieństwo. Y przeto cokolwiek im Pan powiádał o Bostwie swoim/ temu zupełnym sercem wierzyli/ y wiárę przepowiádáiąc rozmáitym národom cudámi ią rozmáitymi vtwierdzali. Mieli y nádzieię zupełną/ iż za ich práca swoię/ mieli sie dostáć do tego obiecánego blogosławieństwá/ to iest/ widzenia Páná Bogá swoiego w chwale iego świetey; y przeto rzeczámi wßytkimi świátá tego pogárdzili; á nákoniec y żywot sam dla miłości Páná Bogá swoiego położyli. Multa enim bona sunt in hoc mundo, mowi Hugo ś. & hæc omnia animam hominis nequeunt saciare: vnum autem est bonum apud Deum, quod cum percipitur, in eo plena satietas inuenitur. Hug. de S. Vict.

Sił á powiádá iest dobrego ná świecie/ ále to wßytko nie może násycić żadze duße náßey; samo tylko naywyßße dobro Bog naß/ może násycić widzeniem swoim duße náße; ktorego áby byli ći święći Apostołowie dostąpili/ zdrowie swoie dla chwały iego świetey odważyli. Y ieden vmárł w Frygiey/ w mieście Hierápolim wiárę ś. fundując. A drugi w Jeruzalem/ Zydy sáms náucząiąc/ ktorzy go milę słuchali przepowiádaiącego imię Páná Jezusowe/ y náwracáli sie z pokutą. Ták rego dotyka Bernat ś. w pismách swoich. Iacobus qui videbatur columna Ecclesiæ, vna contentus est Hierosolyma, Petro vniuersitatē cedens. Pulchre verè ibi positus est suscitare semen defuncti fratris, ubi occisus ille. Nam dictus est frater Domini. S. Ber. l. 2. de Cō sideret. Ten ták świadczy Concilium Carogrodzkie/ ktore in Trullo zowią/ nápisał Liturgią y obyczay ceremoniey/ y modlitew ofiáry Mßey ś. ktore potym Bazylius wielki/ y Chrysostom skrocili. Idem asserunt Produs Archiep. Constant. Caro. Bessarió & Nio Metrop. Epise. & alij. O ktorey nie dyskurując/ zwrocmy sie do mowy náßey/ á obaczmy/ ták káżdemu Chrześciáńskiemu człowiekowi naprzystoynieyßa iest prostotá sercá/ y nasposobnieyßa do przyięcia mądrości niebieskiey.

TRZECIA CZĘSC,

Iáko do poięćia mądrośći niebieſkiey naſpoſobnieyſza ieſt proſtotá káżdego człowieká.

Apoc. 5. IAn ś. wobiáwieniu ſwoim widżiał Kśiege iedne cudowna/ zá pieczętowáno ſiedmia pieczeći/ ktorey nikt otworzyć nie mogł: fráſowáłē ſie przeto powiáda/ bárzo/ y płákałem/ iż nikt tey Kśiegi otworzyć nie mogł. A tym czaſem vſłyſże głoś. Ne fleueris ecce vicit Leo de tribu Iuda, radix Dauid aperire librum, & ſoluere ſignacula eius. A goy prawi oczekiwam rychłoli ten Lew te kśiege otworzy/ alić wśrzm miedzy czteroma zwierzętomá w poyśrzodku thronu Bożego vkaże ſie báránek iákoby zabity. Et accepit de dextera ſedentis in throno librum, y otworzył kśiege one/ y poczeli wſzyſcy Duchowie świeci śpiewáć Dignus es Domine accipere librum, & aperire ſignacula eius.

Pytáią ſie tu Doktorowie świeći/ co to ieſt/ iż obiecowano w niebie/ że te kśiege miał Lew otworzyć/ á przećie iey nie otwierał tylko Báránek? Á odpowiáda Bernat świety ták. Jż ten Lew/ y ten Báránek/ był to Chryſtus Jezus. Qui Agnus exiterat in paſſione, Leo factus eſt in Reſurrectione. Lew dla meſtwá ſwoiego/ iż śmierć/ piekło/ y świát zwyćiężył: á Báránek pokorniuchny dla vniżenia ſwoiego czáſu męki y śmierći ſwoiey/ że był tanquam Agnus ad occiſionem ductus/ non aperiens os ſuum.

S. Bern. 14 ex Parisis.

Czemu piſmo święte Chryſtuſá Páná o raz zowie Lwem y Bárankiē.

Czemuż go názwano Lwem pierwey/ á potym Bárankiem kiedy kśiegi otwierał? Dla rożnego vrzędu ſwoiego y poſtępkow: Jáko też dla rożnych ſpraw około ſtáránia ſie zbáwienia náſzego/ ná inſzych mieyſcách rożnemi ſie tytułámi/ y on ſam/ y Bog Oćieć iego nazywa. Raz oraczem/ drugi raz winna máćićá. To Krolem potym/ to Oycem goſpodárſkim/ to droga/ to prawdą/ to Miſtrzem/ to Pánem/ to inſzymi nazwiſkámi rożmáitemi.

Jáko tedy naprzykład Julius Ceſárz nápiſał Hiſtoria woien ſwoich bárzo pięknie y wybornymi ſłowy. Ale to vczynił/ iáko człowiek vczony/ nie iáko Hetman záwołány: á zaś bitwy zwodżił iáko Maj rycerſki/ nie iáko Krásomowcá. Ták też y Jan ś. w obiáwieniu ſwoim zowie P. Chryſtuſá Lwem/ iáko Bogá/ ktory mocą wiaſną Boſtwá ſwoiego/ śmierć y piekło zwyćiężył powſtaiąc z grobu z tryumphem. Zowie go zaś Bárankiem przy otwierániu kśiąg/ dla iego pokory/ kędy nie potrzebá meſtwá żołnierſkiego abyś rozumiał co ná Kśiegach nápiſáno/ ale trzebá vniżenia y pokory do ſłuchánia tego ktory cię náucza. Jáko tedy człowiek iáki máiąc iść do potyczki wdżiewa ná ſie kirys ábo lampárt/ á zaś idąc do kśiąg ábo ná Káthedrę/ togę ábo płaſzcz przyſtoyny/ do tego áktu. Ták też y Chryſtus Pan idąc przećiwko nieprzyiaćiołom náſzym/ zowie ſie Lwem nieuſtráſzonym/ á chcąc nas náuczyć mądrośći niebieſkiey/ zowie ſie Bárankiem pokornym y proſtym/ nie chytrym iáko liſżká/ nie byſtrym iáko orzeł/ nie pracowitym iáko woł/ y nie ſtráſznym iáko Lew: dla tego/ áby y naproſtśieyſzy y napokornieyſzy bez wſzelkiey boiáźni mogł wnisć do ſzkoły iego. Cū ſimplicibus ſermocinatio eius, mowi Sálomon. Ktore ſłowá Hieronim świety wykładáiąc ták piſże. Sermocinatio Domini cum ſimplicibus eſt, quia illos cæleſtis ſapientiæ ſecretis illuſtrat, quos terreni faſtus ac dupli-

Prouerbiorum. 3.

citatis nihil habere conſiderat. Czego y Grzegorz ś. potwierdza takowymi ſłowy. Cum ſimplicibus ſermocinari dicitur, quia de ſupernis myſterijs illorum mentes radio ſuo viſitationis illuminat, quos nulla vmbra duplicitatis obſcurat.

S. Greg. 3. p Palt. ad hor. 12.

Gdy tedy mowi Pan Vczniom ſwoim. Ecce ego mitto vos ſicut oues in medio luporum, przydáie im záraz náuke táko. Eſtote ergo prudentes ſicut ſerpentes, & ſimplices ſicut columbæ. Badźćie madremi iáko wężowie/ á proſtymi iáko gołębie/ y pokornemi iáko owiecki. Mądrość wężowa ieſt/ że z rzuca z ſiebie ſtárą ſkore/ przeto y wy złożćie z ſiebie ſtáre nálogi/ á obleczćie ſie w nowe obyczáie świete. proſtotá ieſt gołębiá/ że ſie nie gniewa/ y kiedy ie/ iednym okiem ku niebu poglada: ták y wy pokoy miedzy ſobą záchowuyćie y dokteregokolwiek domu wnidźiećie/ Pax huic domui mowćie/ á wſzytko cokolwiek czynić będźiećie do niebá pogladayćie; y chociażby też was przenáśladowano/ ćierpliwie znośćie/ non turbetur cor veſtrum. Ale owſzem tym pokorniey-ſzymi będźćie/ iáko owieczki ná śmierć oſadzone: przez te abowiem proſtotę wáſze doſtąpićie mądrości niebieſkiey/ y będźiećie vmieli rządźić kościoł moy/ ktory wam zlecam. Ták o tey proſtoćie Grzegorz ś. mowi. In ſcriptura ſacra, cum in bona intelligentia ponitur ſimplicitas, ſæpe prudentiæ aut rectitudini ſociatur. Eſſe valde inutile iudicans, ſi aut ſimplicitati prudentia, aut prudentiæ ſimplicitas deſit, quatenus & ſerpentis aſtutia columbæ ſimplicitatem acueret, & columbæ ſimplicitas, ſerpentis aſtutiam temperaret. Kto powiáda z proſtoty ſercá do Páná Bogá przyſtępuie/ tám iego proſtotá rowna ſie z mądrością naywiekſzych Doktorow/ w kościele Páńſkim/ ktorzy iáko wężowie/ ſtárego nalogu ná świećie grzechow poprzeſtáiąc/ przyobloczą ſie w nowego człowieká/ według náuki Páwłá S. ktory nápominaiąc nas wſzytkich mowi. Induimini Ieſum Chriſtum. A tego powiáda ieſt wielka potrzebá/ áby człowiek Chrześćiáński przećiwko chytrości Szátáńſkiey był mądrością niebieſko napełniony/ żeby y tego świátá śiedź mogł wyść beſpiecznie/ idąc droga zbáwienna/ y ſwoie proſtotę wrodzoną z nátury záchował w pokorze/ iáko nie świádomy fałſzu żadnego y zdrády gołąbek. Bo proſtotá z mądrością záwſze ſie może zgodźić/ żadney chytrości/ fałſzu/ y obłudy do ſiebie nie przypuſzczaiąc; á záś rozdźieliwſzy ſie iedná bez drugiey beſpiecznie ſtać nie mogą. Annexa enim ad inuicem ſunt vt vnum ſine altero, aut parum, aut nihilum omnino proficiat. Simplicitas enim ſine aſtutia ſtultitia reputatur, aſtutia ſine ſimplicitate ſuperbia approbatur. A ták Chryſtus Pan/ poſyłaiąc Vcznię ſwoie ná przepowiadánie Ewángeliey/ mowi im. Cauete autem ab hominibus. Strzeżćieſie ludźi według tego świátá mądrych/ y ſtecznych w chytrości ſwoiey. Tradent enim vos in conſilijs, ktorzy was we wſzytkich rádách ſwoich zechcą oſukáć/ a potym was wydádzą ná śmierć zá imie moie.

S. Aug. ſerm. 41. ad Frat. in Eremo.

Matt. 10.

Przetoż y my Chrześćiánie namilſzy/ ſtrzeżmy ſie wſzelákiey chytrości świátá tego/ ieśli chcemy w proſtoćie ſercá naſzego doſtąpić mądrości Niebieſkiey/ á z Philippem ś. wołaymy o miłoſierdźie do Zbáwićielá naſzego mowiąc. Domine, oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis. Niechcemy Pánie tego świátá roſkoſzy/ y doſtatkow żadnych; ále dość nam będźie/ kiedy nam vkażeſz Boſtwo Oycá twoiego w ktorym ty mieſzkaſz/ á on w tobie. A żeś powiedźieć raczył/ że manſiones multæ in domo Patris mei ſunt, ráczże też nam tám vkázáć mieſce do mieſzkánia wiecznego/ żebyſmy ćie Zbáwićielá ſwoiego w oney wiecznej ſzczęśliwości chwalili/ y wyſławiáli z Oycem/ y Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

Matt. 10.

S. Greg. l. 4. Ep. 31

Ná dźień Náleźienia Krzyżá Swiętego.

Ewángelia v Ianá S. w Rożdź. III.

W Onego czásu: Był człowiek z Pháryżeuszow imieniem Nikodym Kśiąże Żydowskie. Ten przyszedł do Jezusá w nocy/ y rzekł mu: Rabbi/ wiemy iżeś przyszedł od Bogá náuczycielem. Bo żaden tych známion czynić nie może/ ktore ty czynisz/ iesliby z nim Bog nie był. Odpowiedźiał Jezus/ y rzekł mu: Zá prawde/ zaprawde mowie tobie/ ieśli sie kto nie odrodźi znowu/ nie może widźiec krolestwa Bożego. Rzekł do niego Nikodym: Jákoż sie może człowiek rodźic bedąc stárym? Jżali może powtore wnisc w żywot Mátki swey y odrodźić sie? Odpowiedźiał Jezus: Zaprawde/ záprawde powiádam ci: ieśli sie kto nie odrodźi z wody á z Ducha swietego/ nie może wnisc do krolestwá Bożego. Co sie narodźiło z ciałá/ ciało iest: á co sie národźiło z Duchá/ duch iest. Nie dźiwuy sie/ żemći powiedźiał: potrzebá sie wam znowu národźić. Duch kedy chce wieie/ y głos iego słyszysz: ale niewiesz z kąd pochodźi/ abo dokąd idźie. Tákżec iest kázdy ktory sie národźił z Duchá. Odpowiedźiał Nikodym/ y rzekł mu: Jákoż to być może? Odpowiedźiał Jezus/ y rzekł mu: Tyś iest náuczycielem w Jzráelu/ á tego niewiesz? Záprawde/ záprawde powiadam tobie: iż co wiemy/ to mowimy: á cochmy widźieli/ to świádczemy: á świádectwá nászego nie przyimuiecie. Jeśli gdym wam rzeczy źiemskie powiádał/ przed sie nie wierzycie: iákoż ieślibym wam niebieskie opowiádał/ wierzyć bedźiecie? A żaden nie wstąpi do niebá: iedno ten ktory ostąpił z niebá/ Syn człowieczy ktory iest w niebie. A iáko Moyżesz podwyższył weżá ná puszczy: tak potrzebá aby podwyższon był Syn człowieczy: áby kázdy ktory weń wierzy/ nie zginął/ ále miał żywot wieczny.

KAZANIE PIERWSZE,

O pewney drodze do niebá przez Krzyż y vtrapienia rozmaite.

Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto, ita exaltari oportet Filium hominis; vt omnis qui credit in ipſum, non pereat, ſed habeat vitam æternam. *Joan. 3.*

Iwie iedno dwiemá osobom służące, nie czyni ich podobnymi ſobie w obyczáiách.

WIe Heleny w Hiſtoryách czytámy być naſławnieyßą na świecie. Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Jedna byłá Żoná Menelausá Krolá Lácedomáńſkiego/ vrodźiwa bárzo białogłowá/ y nadobna; ále żyćia ſwawolnego y niepoczćiwego/ bo z iachałá z Páryzem Krolewicem Troiáńſkim/ od męża ſwoiego/ y przy nim wiek ſwoy nieprzyſtoynie ſtrawiłá.

Druga byłá Mátká Konſtántyná wielkiego Ceſárza Rzymſkiego/ Páni świeta/ pobożna/ cnotliwa/ y pierwßa Chrześćiánka ze wßytkich Krolowych y Ceſárzowych ná świecie.

Támtá byłá przyczyna zginienia ták wielu tyśiecy ludźi z obu ſtron/ gdy ſie Grecy z Troiáńczykámi przez lat dźieśiątek bili vſtáwicznie. A byłá nákoniec vpadkiem Páńſtwá Troiáńſkiego/ kiedy ie Grecy mieczem zwoiowawßy/ pod moc ſwoie podbili.

A tá záś poſledniey ßa byłá przyczyna wyzwolenia tak wielu tyśiecy ludźi pogáńſkich z mocy ßátáńſkiey; kiedy drzewo Krzyżá ś. ználazßy/ y przykładem ſwoim/ y ßczodroblíwośćia Krolewſka/ do poznánia Bogá prawdźiwego pośiągnęłá.

Pierwßa tedy/ godná wßelákiey nágány/ dla nieprzyſtoynego życia ſwego y ſromoty wieczney. A tá druga godná wieczney pochwały/ y wdźięczności od nas wßytkich Chrześćian/ ktorzy Chryſtuſá Páná zá Bogá prawdźiwego wyznawáiąć/ cźćimy y ßánuiemy Krzyż iego ś. ná ktorym zbáwienie náße odprawowáć raczył.

A iáko Kośćioł ś. w paćierzách doſtátecznie to wyrażáiąc mowi. In ligno pendens noſtræ ſalutis ſemitam verbum Patris inuenit. A dla tego chćiał być ná Krzyżu podwyższony od źiemie/ iáko on woż od Moyżeßá ná pußczy wyſtáwiony. Vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. Aby każdy obaczywßy go ná Krzyżu ćierpiącego/ pomyślił ſobie/ iż ieśli też chce być z Chrystuſem w niebie/ y żyć z nim ná wieki/ áby poßukał ſpoſobu takiego/ przez ktoryby też krzyż iáki ábo vtrapienie iákie ćierpiąc/ mogł ſie doćiſnąć zá Pánem Chryſtuſem do niebá.

In offic. Inuēt. S. Cruc.

Kto chce być w niebie trzebá koniecznie cokolwiek ućierpieć zá ſwoie złości. iáko y Chryſtus ćierpiał ią gnu cby nas.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu krotko łáſkom wáßym powiem/ iż nikt droga proſćieyßa/ beſpieczniey ßa/ y prędßa nie może wniść do niebá/ ieno przez Krzyż/ y przez vtrapienie iákiekolwiek dla páná Bogá.

Przetoż Vkrzyżowánego Chryſtuſá proſmy/ áby nam do tego pomogł/ z miłośierdźia ſwoiego/ mowiąc nabożnie do niego. Qui paſſus es pro nobis, Ieſu Chriſte miſerere nobis.

WStáią ſie Doktorowie świeći/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Czemu Pan Chryſtus po Zmartwychwſtániu ſwoim vkazawßy ſie Vczniom ſwoim zgromádzonym/ kazał ſie im dotykáć ran ſwoich świętych/ ktore ná Krzyżu odnieſł/ y

kazał

Luc. 24.

kazał ie im oglądać mowiąc. Videte manus meas & pedes. Czemu tych ran nie zágoił pokí tu był ná świecie przez dni czterdzieśći/ y ták z nimi do niebá wstąpił? Dla tego/ mowi ś. Bonawenturá nie zágoiwał tych ran/ ále ie ták otworzyste Vczniom swoim pokázował/ áby ich był nauczył/ y nas tákże wszytkich/ iż kto chce iść zá nimi do niebá/ musi pierwey tákże cokolwiek vćierpieć/ iáko y on vćierpiał: y musi swoy krzyż dzwigáć przykładem Páńskim áż do śmierći/ nigdy nie zágoiwáiąc ran kłopotow swoich/ ále ie ponoszac y ćierpiąc áż do śmierći. Quasi diceret, si ad hanc inmortalem vitam, in qua ego sum, venire vultis, exemplum dedi, quanta pati debeatis. Bo inászey drogi do niebá nie znaydźie/ ieśli kto krzyżá nie znaydźie.

D. Bonauent. ser. 2 de Trá ſtatiõ. S. Franc.

Słychayćie iáko to pięknie opiewa Oblubienicá niebieska w pieśniach swoich mowiąc. Vadam ad montem myrrhæ, & ad collem thurris. Idźeli ſie powiáda dźień roświeći po niebie/ y nocne ćiemności vstąpią/ poydę do gory Myrrhowey/ á potym do wyższego ieszcze págorku Kadźidlá. Jákoby chcący dać znać/ iż kto idźie do gory/ ná ktorey ſie rodźi Kadźidło/ temu pierwey trzebá przeyść gorę/ w ktorey tamia y kopią Myrrhę.

Cant. 4.

Co znácza Myrhá y Kádźidło, w pismie świętym.

Przez Kádźidło rozumie ſie Bostwo/ y dla tego Trzey Krolowie/ kiedy vpominki oddawali Pánu Chrystusowi w Bethleem/ wyznawáiąc go zá Bogá prawdźiwego/ ofiarowalimu kádźidło. A że miał według człowieczeństwá ćierpieć zá narod ludzki ná Krzyżu/ ofiárowáli mu Myrrhę/ ktora iest z nátury swoiey gorzka/ y nie znaczy nic inszego ieno vtrapienie/ kłopoty/ y przesládowánia rozmáite.

Wiedząc tedy Oblubienicá Páńska/ iż nie może do Bogá inászey przystąpić ieno przez Krzyż/ przez vtrapienie/ dla tego prosi Oblubieńca niebieskiego/ áby iey dał cokolwiek kłopotow vćierpieć/ y niewzgászow dla Imienia swoiego świętego/ áby sobie przez to mogłá zásłużyć niebo v niego. A mowi ták. Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi. Niechayże mi ſie Oblubieniec moy vkochány ostánie snopkiẽ myrrhy gorzkiey/ abym ſie przed iego obecznosć stáwiłá z wielkim snopem vtrapienia moiego/ iáko robotnicy pilni ze zniwá przed gospodarzá swoiego stáwiáią ſie/ zprzątnewszy wszytko z polá/ z snopkiem ostátnim ofiáruiąc mu go/ iáko compendium iákie/ prace swoiey y vpalenia słonecznego. Dla tegoż mowi. Vadam ad montem myrrhæ & ad collem thuris. Poyde pierwey zázyie gorzkości w vtrapieniu moim/ á potym ſie stáwię przed Bogá mogo/ ktory mie zá to do wiecznych roskoszy swoich przyimie.

Cant. 1.

Cant. 3.

Ż tąd Gregorius Niſſenus pięknie. Qui cum Christo fuerit myrrhæ particeps, omnino erit etiam particeps thuris: nam qui fuerit cũ ipso passus, simul etiam conglorificabitur.

Táż Oblubienicá świeta powiáda w pieśniach swoich o Throme ábo Stolicy Salomonowey w te słowá. Ferculum fecit sibi Rex Salomon de lignis Libani: columnas eius fecit argenteas, reclinatorium aureum aicẽ ſium purpureum. Vczynił powiáda sobie Krol Salomon Máiestat z drzewa Cedrowego/ ktore ná Libáńskiey eylko gorze rośćie; y postawił go ná słupiech srebrnych odlewánych/ á ná tym Máiestáćie postáwił Krzesło swoie ſczyrozłote/ á stopnie po ktorych było trzebá do niego wstępowáć/ przykrył ſkárłatem drogim.

Przez Sálomoná tego mądrego/ rozumie ſie Chrystus Pan Patris Sapientia æterna. Przez ten máiestat tego/ rozumie ſie niebo/ á przez krzesło ná ktorym śiada/ rozumie ſie ono błogosławieństwo wieczne/ gdźie da Pan Bog wszyscy z Chrystusem Zbawićielem nászym po tych vtrapieniách doczesnych/ mamy wiecznie odpoczywáć.

Cant. 3.

A to to błogosławieństwo niebieskie zowie Jan ś. w obiáwieniu swoim miástem Jerozolimy niebieskiey/ o ktorym ták pisze. Ipsa ciuitas aurum mundum. A ták tez przy poświącániu Kościołá káżdego śpiewamy Platææ, & muri eius ex auro purissimo. Jákoby nápomináiąc ludźi wszytkich/ iż z tego Kościołá/ tám nam trzebá ćiągnąć do gornego Kościołá/ gdźie nie máß nic/ ieno złoto á kámienie drogie/ to iest/ miłość wszytkich iednostáyna

Apoc. 21

Stwor

Stworce swoiego/ á cnoty ś. iáko kámienie iákie drogie/ według zasług kázdego świecące sie. Co wßytko postáwiono na słupách srebrnych odlewánych/ to iest/ ná gruntowney wierze.

Ale też to trzebá wiedźieć/ że ktokolwiek tám chce wnisć/ trzebá mu isć per ascensum purpureũ/ przez Krzyż/ przez vtrapienie/ przez rozlanie krwie swoiey/ dla chwały miłego Páná Bogá. Reclinatorium aureum, æternæ fælicitatis fulgor est, in quo reclinatur, & ab omni labore quiescitur. Ascensus purpureus est, quia ad claritatem illius quietis, non nisi per tribulationem peruenitur. Powiedźiał Hugo Kárdynał.

Hugo Cardin. Miscel. l. 1. tit. 111.

A dla tego to w Kościele stopnie do Ołtarzá sukniem czerwonym nákrywáią/ aby y Káplan idąc do Ołtarzá/ gdźie Bog náß Odkupićiel/ pod osobámi chlebá y winá zákryty przemießkiwa/ poyrzawßy na sukno pámietał/ iż ma ascensum purpureum, że do tego chwały niebieskiey/ áby go widźiał w istności tego Boskiey/ ktorego teraz w chlebie zákrytego rękomá swoimi piástuie/ ma wnisć przez vtrapienie y przez Krzyż/ zdrowia náwet dla honoru iego świętego nie żáłuiąc. Toż máią rozumieć y wßyscy wierni Kátholicy/ kiedy przystępuią do Nayświętßego Sákrámentu. Nie máią sie ćisnąć iako bydło do wody/ ale klęcząc z nabożeństwem/ y przystępować po woli/ z rozmyßlániem/ do kogo to idźie: y iáka droga ma isć do niebá/ áby sie stáwił przed Obliczem Páná Bogá wßechmogącego.

Czemu stopnie przed Ołtarzem sukniem czerwonym nakrywáią.

Chrześćianie zá onych okrutnych Cesárzow Pogáńskich/ condemnati ad metalla, gdy ćiężka niewola w kámánách chodząc ćierpieli/ y w nich musieli pod ziemią ćiężko około kruszcow robić/ nie często słońce y niebo widząc/ wskázáli do ś. Cypryaná/ prosząc o iáką rátunek y politowánie. On trudny máiąc przystęp v dworu Cesárskiego/ że ieszcze śiła Senatorow y Vrzędnikow dworskich było Pogan/ odpisał onym niewolnikom niebożętom/ obiecuiąc wßelakie stáránie o nich czynić/ ile możność iego z niesie. A tym czásem niżeli co sprawił/ Páná Bogá zá nich prosić obiecuie/ y nápomina ich aby ten Krzyż na sie dla Imienia Páńskiego włożony ćierpliwie znosili/ mowiąc. O pedes feliciter vincti qui itineri salutari ad paradisum diriguntur.

Czemuż bo zá to máią otrzymáć żywot wieczny w chwale niebieskiey. A ieśliże dla kęsá chlebá/ żeby sie nim posilił/ powiedźiał Pan Bog z Ráiu go wygániáiąc/ iż potrzebá nań czołá dobrze zápocić. In sudore vultus tui vescēris pane tuo, coż dla chlebá onego niebieskiego/ od ktorego człowiek żywot ma mieć wieczny. pięknie to wyráził Philippus Abbás o pierwßych rodźićách náßych pißąc. In sudore vultus tui vescēris pane tuo. Labor iste ieiunium est, vigiliæ, lectio, oratio, meditatio, compunctio, ploratio: in quibus laborare nos conuenit in hac regione viuorum, si refici pane volumus Angelorum.

Gen. 3.

De salut. primi hominis cap. 21.

Czytamy w pierwßych Xięgách Máchabeyskich/ iż Krol Alexánder zá wárßy przyiaźń z Jonátę wodzem ludu Zydowskiego/ posłał mu za vpomnienie ßáte ßkárłatno y korone złota. Misit ei purpuram, & coronam auream. Jákoby dáiący znáć/ iż ieśli chce być Krolem nad narodem swoim/ potrzebá mu śiłá klopotow y perseкucyi rozmáitych vćierpieć: á náwet y krwie rozlać nie żálować zá lud swoy/ y zá Zakon Bogá swoiego ktorego chwalił.

1. Mach. 10.

Alexánder z Greckiego wykłáda sie Fortissimus. Chrystus Pan Zbáwićiel náß iest Dominus fortis & potens. iáko powiáda Dawid święty/ dla tegoż niechce mieć sług swoich w koronách/ ázby sie pierwey przybrali w purpure/ ázby vtrapienia rozmáite y przenásládowánia rożne dla niego vćierpieli. Hugo Kárdynał wywodząc to ták mowi. Talia mittit Christus, & dat amicis suis, purpuram tribulationis cum spe futuræ retributionis, quæ significatur per coronam. Corona enim non est sine purpura: si compatimur & conregnabimus.

Psal. 23.

Hugo Card in Capit. 2. Ioann.

Kiedy Pan Bog wygnał z Ráiu Adáma/ Moyżeß ták o nim krotko nápisał/ Emisit eum Dominus de loco voluptatis. Páweł záś ś. chcąc opisáć co widźiał w niebie/ kiedy był porwány w duchu, áż ná trzećie niebioßá/

Gen. 3.

powie-

powiedźiał tęż o ſobie/ piſąc do Korynteczykow. Scio hominem, quoniam raptus eſt in paradiſum. widźiał to mieyſce z kąd Adámá wyrzucono/ widźiał y coś wiecey w niebie/ále tego powiáda nie godźi ſie człowiekowi powiádáć.

2. Corinth. c. 12.

Obudwu tych ludźi Jan ś. Złotoуſty vważáiąc ták do nas mowi. Quãdo illaborioſam vitam degebat, Adã paradiſo excidit: quando laborioſam, & ærumnoſam Paulus agebat vitam, in paradiſum raptus eſt, & tertium in cœlum aſcendit.

D. Chryſoſt. Hõ. 4 ad popul.

Leczby Jan świety Ewángeliſtá krotkimi ſłowy to wßyſtko chcący zá wrzeć/ powiedźiał iż widźiał Páná Bogá śiedzącego ná Máieſtácie ſwoim/ ktorego twarz opiſuiąc mowi. Similis erat aſpectui iaſpidis & ſardinis. Kámień iaſpiſowy ieſt źielony/ á fárbá źielona ieſt to znák dobrey nádźieie. Sardinus záśie ieſt máśći czerwoney/ á kolor czerwony ieſt záś znákiem vtrapienia/ y krzyżá rozmáitego. Kto tedy chce widźiec twarz Páná Bogá wßechmogącego/ trzebá mu pierwey cokolwiek dla Páná Bogá vćierpieć. Ták o tym mowi Petrus Cellenſis Iaſpis viridis coloris eſt & ſignificat promiſſã immortalitatẽ: ſardius rubei, & ſignificat laborem. Non diffidamus ergo de labore, ſi tendimus ad requiem, quia per multas tribulationes oportet nos introire in regnum Dei.

Apoc. 4.

Per. Col. len. de pan. c. 26

Nie tylko tedy Krzyż y wßelákie vtrapienie ieſt droga do niebá/ ále tęż ieſt droga naybeſpieczniey ßa. Ták ś. Máximus powiáda/ zeglarze morze przepływáią ná druga ſtronę/ kiedy podnoßą żaglow do gory/ tedy máßty ſwoie ozdabiáią Krzyżem ś. Cum à nautis ſcinditur mare, prius ab ipſis arbor erigitur, velum diſterditur, vt Cruce Domini facta, aquarum fluenta rumpantur, & hoc dominico ſigno ſecuri, portum ſalutis petunt, periculum mortis euadunt. Y ták káżdy ptak ſkrzydłá ſwoie ná krzyż rościągnawßy/ nalepiey po powietrzu láta. Ták człowiek po wodźie płynąć/ ręce ná krzyż rościoga/ y niebeſpieczeńſtwá vchodźi.

D. Max. Hom. 2. de Cruc.

Ták tęż/ mowi Ephrem ś. przez ten świát/ ktory ieſt Mare magnum & ſpatioſum nimis. Jáko Dawid ś. świádczy/ nabeſpieczniey człowiek przeplynie/ kiedy ſie Krzyżá Chryſtuſowe° trzymáć będźie/ kiedy y ſam krzyż ſwoy/ to ieſt vtrapienia rożne/ dla Imienia Páńſkiego/ y ſprawiedliwośći iego poniesie. Przetoż nas ták nápomina Ephrem ś. Hanc ô Chriſtiane, armaturam ſingulis diebus, ac noctib⁹ horis atque momentis, in omni loco circumferre non deſinas: nihilq; ſine ipſa perficias: hac te lorica circumcinge, membraq; tua ſingulari ſigno exorna, atque circumſpice, & non accedant ad te mala.

D Ephrẽ ſerm. de Cruce.

Pogánie nie wierzące w Chryſtuſá moc Krzyżowi Swiętemu przyznawáią.

Piße Nicephorus/ iż gdy miáſto wielkie Antyochea czáſu iednego zápaliłá ſie w nocy/ y ogień ſrodze iuż począł pánować. Appámeni pogánie/ o ſwoie domy ſie boiąc/ przybiegli do Biſkupá miáſtá támtego/ nieiákiego św. Thomaßá/ y poczęli go bárdzo prośić/ nie wierząc w Chryſtuſá/ áby ich rátował/ á wźiawßy z Kośćiołá drzewo Krzyżá świętego obßedł ich domy żegnáiąc/ áby im ogień nie ßkodźił. Piße námieniony Hiſtoryk/ iż ná ich żadánie vczynił to Biſkup świety ogień moca drzewá Krzyżá ś. vśmierzył/ ále nic nie piße ieśli ſie ći Pogánie potym/ zá tym cudem náwroćili ábo nie.

Abrahã. Bzouius

Lecz y w Lublinie przed lat kilkodźieśiąt mieliśmy przykład podobny/ iż gdy miáſto gorzało/ Xiądz Woyćiech nieiáki Sekowſki wielki y pobożnego żywotá Doktor w Zakonie Dominikáńſkim/ wźiawßy drzewo Krzyżá ś. ktore tám w wielkiey wenerácyey chowáią/ obßedł domy ktore gorzały/ y ták iákoby wcyrkule ogień zátknął/ áby ościán ne będącym domom nic nie ßkodźił/ z wielką pociechą ludźi kátholickich gdyná to y Żydźi niewierni/ y rozmáici hæretycy pátrzyli/ ktorych ná on czás w tym tám mieśćie było doſyć.

Krzyż tedy świety/ kto go znaydźie/ ieſt y napewnieyßa/ y nabeſpieczniey ßa drogá do niebá. Ale to ießcze przydáć muße/ że y nakrotßa. Łotr on dobry wißący z Pánem weſpoł ná krzyżu/ ieno ſie vpokorzył z ſercá/ á rzekł Domine memento mei dum veneris in Regnum tuum, álić mu záraz Pan odpowiedźiał/ Amen dico tibi, hodie

Lucæ. 23.

hodie mecum eris in paradiſo.

Meteor. Coll. 1.

A o wyſokośći niebá nápiſał Simon Máiolus. Si à condito orbe per ſcalam à nona Sphæra fingamus: aliquem recta linea cœpiſſe deſcendere verſus terram: ſi viginti tantum milliaria quotidie confecerit, hodie nondum peruenire potuit, etiam poſt multa annorum millia. A iednák męczennicy świeći/ mowi Hieronim ś. w iednym momencie tám záßli/ iż tu krew ſwoie zá Jmie Chrystuſowe rozlali. Ták Szczepan ś. Video cœlos apertos. Ták Wáwrzyniec ś. Gratias tibi ago Domine. quia ianuam cæli ingredi mereor. A ießcze tu był ná ziemi kiedy powiádał/ że iuż wchodzę do forty niebieſkiey.

Ták nákoniec powiedźiáłá y świeta Filikolá/ rowiennicżká świetey Peronelle corki Piotrá ś kiedy ią męczono/ nápomináiąc/ żeby ſie odrzekłá. Chrystuſá. Odpowiedźiáłá z weſelem Non negabo, nam nunc cæpi videre amatorem meum, in quo amor meus fixus eſt. Jeßcze byłá ná mękách/ á iuż widźiáłá Chrystuſá/ zá ktorego ćierpiáłá. Wiećie czemu?

Gerſon. in Cant Sympl. 4

Powiáda Jan ś. Damaſcenus/ vbi fuerit ſignum Crucis, illic & Chriſtus erit, gdźie kto krzyż táki ábo vtrapienie ćierpi dla Páná Bogá/ táw zá-

Lib 4. c 12 de Orthod. fide.

ráz vkazuie ſie Chrystuś/ áby ſługę ſwego posilał/ vmaczniał/ y beſpiecznym go czynił nie omylney nagrody.

Co ś. Bonauentura záwieráiąc ták powiáda. Hæc eſt enim via vitæ, tribulatio præſens via gloriæ, via ciuitatis habitaculi, via regni, ſecundùm quod clamat Latro, Memento mei Domine dum veneris in regnum tuum. Euntem in regnum vidit, quò cum peruenisſet, ſui memorem eſſe rogauit. Sed ſi vis noſſe, quam compendioſa via, eadem die meruit eſſe cum Domino in paradiſo.

Serm. 2. in Ram. Pal.

Przetoż y my Chrześćiánie ieśli drogą proſtą/ beſpieczną/ y krotką/ chcemy wnisć do nieba/ßukaymy Krzyżá Chrystuſowego/ á za nim nieśmy ſwoy według nauki iego, Si quis vult venire poſt me, abneget ſemetipſum & tollat crucem ſuam. To ieſt wyſtawiaymy Krzyż Chrystuſow/ á ſámi czyńmy zá grzechy náße pokutę/ á proſto wnidźiemy do niebá. Pœnitentiam agite, appropinquauit enim regnum cœlorum.

Matt. 16

Gdźie będźiem Zbáwićielá náßego chwalić ná wieki śpiewáiąc mu Alleluia Alleluia. A teraz mu ſie kłániáiąc mowmy. Adoramus te Chriſte & benedicim⁹ tibi, quia per ſanctã Crucẽ tuã redemiſti mundũ, Alleluia Alleluia.

KAZANIE WTÓRE,

O obfitym ſpoſobie Zbáwienia, przez Krzyż nam vczynionym.

Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto, ita exaltari oportet filium hominis. *Joan 3.*

RZedy Izáák Pátryárchá mießkał w ziemi Páleſtyńſkiey/ ſłuchácze w Pánu Bogu mili/ tedy go Pan Bog ták był rozmożył/ y ná Fámiliey y ná dobytkách/ y ná vrodzeiách zbożá wßelákiego/ że mu zazdrośćąc ßczęśćia ták wielkiego krol Páleſtyńſki Abimelech/ nie mogł go wiecey w páństwie ſwoim zćierpieć/ ále mu ſie kazał záraz że wßytkim dobytkiem precz wyprowádźić/ mowiąc: Przyßedłeś tu był do mego

Páń-

páństwá z Oycem twoim Abrahámē golotą/ á teraz tákeś sie spánoßył/ że lepiey sie maß dáleko niżeli ia/ co tu krolem iestem. Dla tegoż/ Recede à nobis, quoniam potentior nobis factus es valde. Byś záś nie oburzył sie námie/ y nieuczynił sie Pánem nád ludē moim/ bos dáleko dostátnieyßy we wßytko niżeli ia/ przeto prowadz sie z tąd/ niechce cie wiecey mieć w ziemi swoiey/

Gen. 24.

Patrz iáko z zazdrośći miedzy ludźmi nienawiść y podeyrzenie rośćie.

Rußył sie tedy Izáák ze wßytkim dobytkiem swoim/ á miał niewypowiedźiáne mnostwo/ bydłá/ owiec/ koni/ osłow/ wielbłądow/ sług/ y służebnic/ z sobą. Przetoż ktoredykolwiek ßedł/ iż tám kráie sa bez wodne/ wßędzie mu zábiegáiąc Philistyczycy y Palestynowie/ zásypowali ziemia studnie/ ktore był niegdy tám tedyż idąc Oćiec iego Abram pokopał/ áby wielkość dobytku nie máiąc co pić/ na tak srogim gorącu/ wyzdychálá mu od pragnienia; ábo żeby też nie maiąc wody z potrzeby/ porzucał owce/ bydło/ wielbłądy; á sam tylko co z drożßemi rzeczámi swoimi vchodźił/ á onuby zaś odbieżáne bydło sobie pobrali y owce.

A Pan Bog tym bárźiey sługō swoim błogosłáwi im ludźie zawiśni zazdrośćią.

Lecz Izáák po zámiátáne studnie po wybierał/ áby sie wodá w nich nie táiłá/ y owieczki iego nápiiáiąc sie ochłodzáły sie w gorącu wielkim. A osobliwie/ gdy mu ostátnia studnie studzy iego odkopáli/ przyßli do niego z rádośćią/ kiedy miał v siebie gośćie/ powiádáiąc: Inuenimus aquam, ktora on studnia ogladawßy/ iż miáłá dostátek wody ná wßytek dobytek/ názwał Abundantia, y záłożył tám miasteczko Bersábee rzeczone.

Podobnym sposobem/ kiedy Konstántyn Wielki/ począł rozßerzáć po wßytkim Páństwie swoim Rzymskim/ wiárę Chrześćiáńską/ y pobłogosłáwił mu Pan Bog ná woynách/ y w domu: iż y. nieprzyiáćioły swoie ná wßytkie strony świátá pogromił/ y rząd w páństwie przystoyny/ tak ostrony wiary przez Concilium Nicenskie/ iako y ostrony spráwowánia Rzeczyp. przez swoie Senatory postánowił. Żydowie niewierni/ y pogánie z nimi/ chcąc ná wieczne zápomnienie imienia Chrystusowego/ y ná wieczną zelżywość wierzącym w Chrystusá Bogá prawdziwego/ sromotę wyrządźić/ zamiotali byli kámieniem grob Páński/ y na tym mieyscu gdźie on śmiercią śmierć swoią poráził/ y ludzki narod krwią swoią/ iáko woda kryniczną ożywił/ od vpalenia piekielnego: gore wysoką vsypáli y obmurowáli ná koło/ postáwiwßy tám Kościoł y bálwan bogini wßeteczney Wenery: áby Chrześćiánie ná onym mieyscu/ czárty przeklętemu sie kłániáli/ á o Chrystusie zápomnieli.

Złość Żydowska przeciwko Imieniowi P. Chrystusowemu.

Lecz kiedy miał Konstántyn gośćie v ćiebie/ to iest wßytkiego na on czás Chrześćiáństwá Biskupy zgromádzone w Nicey/ ná potępienie Kácerzá Aryußá/ dáłá mu Mátká iego Helená znáć/ iż ználázłá źrzodło wody żywey/ to iest/ drzewo Krzyżá ś. ná ktorym Zbáwićiel zá grechy náße vmárł/ y ná omyćie onych krew y wodę z boku swego wytoczył; ktore to drzewo Żydźi niewierni/ z inßymi krzyżámi co ná nich łotrowie wisieli/ w oney gorze zákopáli byli.

Ten tedy dźień Kościoł páński/ od onego czásu áż do tąd zrádośćią świeći/ przypomináiąc ná káżdy Rok/ iż ná tym drzewie Krzyżá ś. ostáłá sie Abūdantia zbáwienia náßego/ y że przez to drzewo wßytkich rzeczy nam iest obfitość dáná/ czegokolwiekby ieno do dostąpienia chwały niebieskiey nam potrzebá było. Przetoż ná dźisieyßym Kazániu/ osobliwie pytáć sie będźiemy/ co zá Abundantia, y co zá obfitość nam z drzewá Krzyżá ś. pochodźi. Y to zá pomoca onego sámego/ ktory ná tym Krzyżu zá nás śmierć podiąć raczył.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko przez Krzyż dostátnie iest śmierć zwyćiężona.

Num 21.

CZytamy w stárym Zákonie/ iż kiedy Mioyżeß wyprowádźił z Egyptu Zydy ná puſzczę/ á oni poczęli bili mruczęć przećiwko P. Bogu/ że ich niechćiał do ziemie obiecáney záraz wprowádźić/ ále ich erzymał ná puſzczy/ tedy ná nich rozgniewawßy ſie Pan Bog/ przepuśćił weże iakieś ogniſte/ iż kogo ieno vkąsił/ zárázem káżdy vmárł/ Kgdy tak poczęli ginoć bárzo/ prośili vpokorzywßy ſie Mioyżeßá/ áby mowił z Pánem Bogiem/ y oddalił od nich one weże. Vczynił Mioyżeß ná ich zodánie/ á Pan Bog roſkazał Mioyżeßowi/ áby weżá miedźianego odlawßy záwieśił ná krzyżu ná gorze iedney/ iż kogoby ieno woż vkąsił/ áby záraz poyźrzawßy tylko ná onego weżá miedźianego człowiek vkaßony ozdrowiał. Kto to dźiś w Ewangelicy przypomina Chryſtus Pan rozmawiaiąc z Nikodymem Xiążęciem Zydowſkim ktory był wen vwierzył/ widząc cuda iego rak wielkie/ y mowi mu. Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto, ita exaltari oportet filium hominis. Nikodymie powiáda/ niemożeß ty tego rozumieć/ co ia teraz tobie mowie/ boś ießcze nie ieſt odrodzony z wody y z Ducha ś. ále to wiedz/ że iako Mioyżeß weżá miedźianego záwieśił był ná krzyżu/ áby káżdy ktoryby ieno był vkaßony od weżá ogniſtego/ a poyźrzał nań/ nie vmierał/ ále miał żywott: ák kiedy ia vmrę ná krzyżu wywyższony/ áby káżdy ktory ná mie poyźrzy/ to ieſt/ vwierzy w mie/ á będźie vkaßony od weżá piekielnego/ żeby nie vmieral śmiercią wieczną/ ále żył w chwale niebieſkiey; do ktorey żaden wnić nie może/ áż pierwey wnide; y cokolwiek o niey teraz wam powiádam/ wy tego nie rozumiećie/ ále kiedy będźiećie omyći krwią y wodą/ ktora z boku moiego wypłynie/ y kiedy przyimiećie Ducha ś. ktorego ia wam wſtąpiwßy do nieba poſle od Oyca/ na ten czas iakobyście ſie znowu narodźili/ będźiećie od grzechow waßych vwolnionymi/ y ſpoſobni iuż do doſtąpienia chwały niebieſkiey ktorą wam zgotuie. Gdyż tak Bog Oćiec vmiłował świat/ iż mnie ſyna ſwego iednorodzonego zeſłał tu do was/ aby káżdy ktoryby vwierzył wmie non pereat, ſed habeat vitam æternam.

Iako waż miedźiany zawießony ná krzyżu od Mioyżeßá znaczył Chryſtuſá Pana na Krzyżu wißącego.

Ioan. 3.

Jeśliże tedy woż záwießony ná krzyżu/ był ták pompony ludowi Izráelſkiemu/ iż ktokolwiek ieno weyźrzał nań/ był wolny od śmierći: coż rozumieć ie Słuchacze moi/ iako wielce obfite nam zbáwienie od śmierći Chryſtus Pan przyniośł/ kiedy zá nieprawośći náſze/ był ná drzewie Krzyżá ś. záwießony/ ták/ że Dawid wiele ſet lat przed tym vpátruiąc w duchu/ záwołáć musiał od rádośći wielkiey/ copioſa apud eum redemptio.

Pſal. 129.

Vpatruiąc tedy Ephrem ś. iako wielkie/ iako obfite nam pożytki Krzyż ś. przyniośł/ záſadza ſie ná tych ſłowách Páwłá ś. Mihi abſit gloriari niſi in Cruce Domini noſtri Iesv Christi. Nie dáy Boże chlubić mi ſie inaczey/ ieno z Krzyżá Pana náßego Jezuſá Chryſtuſá; y napomina nas/ ábyſmy y ná drzwiach/ y ná czołach/ y na vſtach/ y ná piersiách/ y na wßytkich członkách náßych/ kładli ożywiaiące to známie; dla wielu przyczyn w prawdźie. Ale te trzy naglownieyße kładźie/ z ktorych naybárziey Abundantia redęptionis noſtræ apparet.

V

Dla czego ſie my Chrześćiánie iegnámy znákiem krzyżá ś.

Pierwßa, iż Krzyż ieſt zwyćiężco śmierći. *Druga*, iż Krzyż ieſt nádźieią wiernych. *A trzecia*, że Krzyż ieſt kluczem do Raiu.

V

Co ſtrony pierwßey przyczyny. Dla tego Krzyż ś. ieſt názwany Abundantia redemptionis noſtræ, iako ſtudnia Jzaákowá od niego názwana Abundantia. Jż ieſt zwyćiężca śmierći: iako z niewyczerpáney bowiem ſtudnie/ nigdy wody nie przebierzeß na vgaßenie pragnienia twego: Ták ktokolwiek prágnie fontem aquæ ſalientis in vitam æternam, wßytkie ochłody/ wßytkie rádośći/ naydźie w drzewie Krzyżá ś. A dla tego Ephrem ś. mowi/ Krzyż ieſt świátłość świátá/ burzyćiel kacerzſtwa/ pomoc zakonnicza/ vmocnienie wiáry/ ſtraż zbáwienna/ y ſławá wieczna prawowiernych na wieki. Ale oſobliwie mowi Dámáſcen ś. ieſt zwyćiężcą śmierći. Per Crucem Christi & non per aliud mors euacuata eſt primi parentis, peccatum eſt ſolutum, infernus ſpoliatus eſt,

S Ephrē ſerm. de viuifica Cruce.

Damaſc. lib. 4. c. 3

& ad

& ad beatitudinem reuerſio data eſt. Y troche dáliey. Hæc eſt ſalus animæ & corporis, omnium malorum auerſio, omnium bonorum datrix, peccati interemptio, lignum vitæ.

Co nam Chryſtus P. ſprawił ſmiercią ſwoią krzyżową.

Kiedy ábowiem pierwßy Rodźić náß Adam ſkoßtował owocu z drzewa zákázánego/ y przez to zgrzeßył/ powiedźiáno mu/ że morte morieris. Kiedy záś Chryſtus Pan nowy Adam/ chćiał od śmierći świát wybáwić/ nie chćiał tego ináczey vczynić/ ieno żeby ſam był vmárł ná drzewie krzyżowym. Y co pierwey káżdy człowieć/ by też náświetßy/ po śmierći ßedł do odchłáni piekielnych/ to Chryſtus Pan vmárßy ná Krzyżu/ ſtąpił do piekłá/ y Oyce ś. wyprowádźił z onych odchłáni/ iż potym nikt tám iuż nie poßedł po zmartwychwſtániu Páńſkim/ ktokolwiek ieno żył ſwawolnie. Ale ſprawiedliwy káżdy/ proſto ßedł do niebá/ grzeßny do piekłá; á ten ktory żaluiąc zá grzechy ſwoie/ pokuty náznáczoney nie odpráwił/ do Czyſcu; á ztámtąd záśie zá miłoſierdźiem Páńſkim do niebá.

v

Krzyż tedy ſwięty ieſt *zwyćiężca śmierći*: bo ná nim żywotá dawca Chryſtus Jezus vmarßy/ śmierći nas wieczney zbáwił/ y śmierćią ſwoią/ nam żywot wieczny náprawił. Pięknie to wyráżił Doctiſſimus Bzouius, ná weżá od Moyżeßa záwießonego álluduiąc. Pierwey powiáda Moyżeß weżá vkrzyżowáł/ dla tego/ że cárt w oſobie weżowey człowieká oßukał w Ráiu. Potym Żydźi vkrzyżowáli Zbáwićiela w nátvre ludzkiey przyodźiánego/ áby w nim ſtarali pierwßego człowieká przeſtępſtwo. Y tak powiáda. Per primam Crucem vindicatum eſt in ſerpentem, per ſecundam in venena ſerpentis, to ieſt/ pierwey ſkárano authorá grzechu/ á potym złość grzechową. A karanie odpráwiwßy/ zmázáno śmierć wieczną/ ktoby tylko w vkrzyżowánego Chryſtuſá wierzył/ á miał ſię do cnot świątobliwych y pobożności.

Abrahã. Bzouius ſerm. in Feſto SS. Crucis.

A nád to ießcze/ y przećiwko tey ćieleſney śmierći dáno moc Krzyżowi ś. czego ág niezliczone ſą przykłády/ ale dla krotkości ieden tylko przytocze/ z wielkiego Scriptorá Nicephorá. Piſże ten/ iż Kozdroes Krol Perſki/ długo woiuiąc z Ceſárzem Konſtántynopolſkim/ poſłał też był záſu iednego ná tráktáty Kommiſárzow ſwoich/ miedzy ktorymi byli też y Turcy zá naprzednieyße oſoby/ á ći mieli inkauſtem czarnym krzyże ná czele ták nápiſáne/ iż ich żadna miára odmyć nie mogli. Pytał ich tedy Ceſárz czemuby nie będąc Chrześćiánámi/ nośili Krzyżá ś. známie ná czołách ſwoich/ w ktory nie wierzyli? Powiedźieli/ iż kiedy práwi było v nas/ y we wßytkiey Perſyey ſrogie powietrze/ náuczyli nas Chrześćiánie/ ktorzy tám ná ten czás miedzy námi żyli/ ábyſmy ná czołách ſobie tákowe znáki piſáli/ iż ktokolwiek by miał krzyż ná ſobie/ temu powietrze nie miáło ßkodźić; y dla tegoſmy my wßyſcy/ vchodząc morowego powietrza/ te znáki ſobie popiſáli. Słuſznie tedy Ephrem ś. Krzyż ś. zowie zwyćiężcą śmierći; iż y dußną śmierć/ y ćieleſną od nas oddala/ y dáie nam rátunki ná wßytkie choroby/ czáry/ dolegliwośći/ y ná ſáme śmierć náoſtátek.

Idē Bzouius.

WTORA CZĘSC,

Iáko przez Krzyż S. mamy doſtáteczną y zupełną nádźieię, że zbáwienia doſtąpiemy.

Kuga przyczyná ieſt/ czemu Krzyż ś. abundantiam redemptionis noſtræ, iáko Izáák ſwoią ſtudnio názwáć możemy/ *Iż ieſt nádźieią wiernych*, iáko mowi Ephrē świety. Jáko bowiem wierzymy do-

Krzyż S. iest lekárstwem ná wßytkie choroby. y ratunkiē ná wßytkie niebeſpieczeńſtwá

ſtonále iż Krzyżem ś. Chryſtus Pan czártá y śmierć zwyćiężył: ták też zupełna nádźieie mamy/ że przez Krzyż ś. zupełny tryúmph z nieprzyiaćioł náßych odnieśiemy. Krzyżem ś. abowiem choroby ćieleſne Swieći Páńſcy vleczali; Krzyżem świetym Szatáná odgániali/ Krzyżem ś. pyche tego świátá zwyćiężáli: Krzyżem ś. vzbraiali ſie ná wßytkie meki/ ná wßytkie kłopoty y przećiwności/ y ná wßelákie ſpoſoby śmierći/ y dla tego go Kośćioł ś. zowie mortis remedium. Abowiem y po śmierći/ gdy ſie da Pan Bog ſtáwiemy ná on wálny Sąd oſtátni/ przed Sędźiego żywych y vmárłych; Hoc ſignum crucis erit in cœlo, áby dobrzy ktorzy ſwoy krzyż zá Pánem Jezuſem nośili/ rádość/ pośiechę/ y nádźieie zbáwienia ſwego mieli/ iż w ukrzyżowánego Chryſtuſá wierzyli/ y ten znak zbáwienny żyiąc ná świećie/ w vczćiwości y poßánowániu mieli. A żli ktorzy wzgárdźili Chryſtuſem y Krzyżem iego/ aby nim ſie ſąd zaczęie ſámi w ſobie/ ten znák zbáwienny obaczywßy/ záwſtydźili ſie/ iż źle vczynili/ że mękę Chryſtuſową/ y odkupieniem iego ná Krzyżu/ głupie pogárdźili.

Jáko tedy człowiek podrożny/ gdy przyidźie do iákiey rzeki wielkiey y byſtrey bárzo/ nie może przeyść z wozem y z rzeczámi ſwoimi ná drugą ſtronę dla ßerokości y głębokości wody/ gdy mośtu nie máß y przewozu żadnego/ muśi zoſtáć ná támtey ſtronie/ ábo ſie do domu wrocić; á kiedy záś obaczy łodź iáką ábo prom ſpoſobny do przewozu/ lubo dáleko od ſiebie ná drugiey ſtronie/ ma iuż przećie nádźieie że kto z támtey ſtrony przewieźie ſie/ y potym on może na tę łodź wśieść/ rzeczy ſwoie co przednieyßę zabrawßy/ y przeprawić ſie do pożądánego brzegu. Ták kto przez rzekę abo raczey morze tego świátá chce przepłynąc do żywotá wiecznego/ ieśli wierzy w Ukrzyżowánego Chryſtuſá/ iż ieſt Bogiem prawdźiwym/ y że go śmiercią ſwoią ná drzewie Krzyża ś. odkupił/ táki ma nádźieie/ iż ßczęśliwie tám dopłynie/ quia per crucem Chryſti tanquam per nauem venimus ad portum ſalutis. Y dla tego nas pięknie Jacobus ś. nápomina/ mowiąc Quoties in fluctibus & procellis es, lignum aſcende crucis, & liberaberis. Ile razy powiáda ná ćie náſtąpią náwałności/ ábo pokuſy tego świátá/ záwßę ſie vćiekay do Krzyżá á bedźieß vwolnionym. To ieſt/ gdy ćie świát/ ábo ciało/ abo pychá twoiá prowadźi do grzechu iákiego/ przeżegnay ſie pierwey/ y vćiecz ſie przez modlitwę do tego ktory zá ćie ná Krzyżu vmárł/ á pokuſa zarazem odeydźie. Záczym od grzechow vwolnionym bedąc/ dośtąpiß ßczęśliwości oney w niebie po śmierći/ ktorey ſobie teraz życzyß/ y maß zupełną nádźieie/ że przez łáſkę y miłośierdźie Zbáwićiełá twoiego dośtąpiß iey: y obaczyß/ że tota ſalus mentis & corporis prouenit ex ligno Crucis, iáko náucza Euzobius.

Cieſſakroć y niewierni ludzie z dziwnego Krzyża ś. odnoſą.

Lecz nie tylko to wierni Páńſcy nádźieie ſwoie w krzyżu pokłádáią/ ale też y ći co nim teraz gárdzą/ częſtokroć bowiem y Żydzi niewierni/ y niezbożni Heretycy/ kiedy ná nich ſtrách iáki pádnie/ do Krzyżá ſię vćiekáią/ y Jezus wołáiąc żegnáią ſie. Mam tego przykłádow ſiła/ ále dla krotkości ieden tylko powiem o Juliánie Ceſárzu/ co wſpomina Nicephorus. Ten Ceſarz będąc okrzczonym w wierze Katholickiey/ y wychowánym według ćwiczenia Chrześćiáńſkiego/ gdy lat dorośßy wſtąpił ná Páńſtwo/ ze ſwey woley/ y známowy złych Conſiliárzow/ porzućił wiárę Chrześćiáńſką/ á vdał ſie do Pogáńſtwá/ y bálwochwálſtwá głupiego. A kiedy raz Kośćioł Chryſtuſow bárzo przenáśladuiąc/ wybieráł ſie ná woynę/ y radźił ſie cárownikow ſwoich w lochu iednym zgromádzonych/ co zá euentus belli będźie; poſtrażyli go ßátáni ták/ iż od ſtrachu nie wiedząc co czynić/ nauśiał ſie vćiec do krzyżá ś. y ták przeżegnawßy ſie odegnał ich od ſiebie. Nie może bowiem Xiąże ćiemności nátrzeć ná moc Ukrzyżowánego Jezuſá/ y ná iego owieczki/ tym zbáwiennym Krzyżá ś. znákiem piątnowáne/ ktorych Kośćioł ś. vczy/ aby ſie ná wßytkie pokuſy/ y ná wßytkie niebeſpieczeńſtwá tym znákiem zbáwiennym vzbraiáli/ mowiąc. Per ſignum Crucis de inimicis noſtris Libera nos Deus noſter.

Nicephorus l. 10 cap. 3.

Pelbart. Themeſter. de Cru. ſid. de sū. bo

TRZECIA CZĘSC.

Iáko Krzyż święty ieſt nam klucem do Ráiu.

TRrzećia rácya ieſt, czemu Krzyż święty iáko ſtudnia Izáákowa 30. wie ſie obfitośćią/ ábo Abundantia, iż ieſt kluczem Káyſkim. A w Ráiu z kad pierwſzego Rodzicá naſzego wygnano/ była tám ták wielka wſzytkich rzeczy Abundantia, iż/ by był ſam człowiek przez grzech niewypadł/ nie trzebá tám było/ áni siáć/ áni oráć/ áni ſtaráć ſie o odżienie/ bo tám ná tym wſzytkim nieſchodziło. A kiedyſmy z tamtąd wypádli/ y zá te wine śmierć popádli/ tedy vżáłowawſzy ſie vpadku naſzego Bog Oćiec miłośierny/ zeſłał Syná ſwego iednorodzonego ná świát/ áby zá grzechy náſze/ ná Krzyżu dość vczyniwſzy/ y śmierć zburzył/ y do otrzymánia łáſki/ nádzieie nam vczynił/ iáko ſie w pierſzych dwuch punktách pokazało; y żeby nam do niebá tymże Krzyżem ſwoim wrotá otworzył. A dla tego nas Páweł ś. náucza/ ábyſmy ſie niczym bárziey nie ſzczyćili/ ieno Krzyżem ś. przez ktory nam Oyczyzná náſzá ſtrácona/ przez Chryſtuſá ieſt przywrocona/ y żywot wieczny naznáczony: y dla tego mowi. Nos autem gloriari oportet in Cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti, in qua eſt ſalus, vita, & reſurrectio noſtra. Coſmy mieli wieczna śmiercią pomrzeć zá nie/ práwośći náſze/ to nam przez Chryſtuſá nágotowány ieſt żywot wieczny/ coſmy mieli wiecznie zginać/ to tám przez drzewo Krzyżá ś. ſtáło ſie zbáwienie/ y wyzwolenie z mocy ſzátáńſkiey/ y coſmy mieli ná wieki śiedzieć in tenebris & in vmbra mortis, to ieſt/ wonych piekielnych otchlániách/ to przez zmartwychwſtánie Chryſtuſowe/ mamy powſtáć wſzyſcy od vmárłych/ y wnieść zá Chryſtuſem iáko wodzem náſzym/ do chwały oney wiekuiſtey/ ktoro nam śmiercią ſwoią z gotował.

Wſzyſcy Chrześćiánie chlubić ſie mamy Krzyżem ś. bo przez nń nam ſtracona Oyczyzná ieſt przywrocona.

Nie powſtáno grzeſzni ták ieno ná ſwoie wiekſzą hánbę/ iáko y ten o ktorym piſzą Węgierſkie dźieie/ iż dwáy w Budzyniu gráli koſtki/ ieden w Imie Boże ćiſkał/ drugi w imie diabłá/ przegrał tám ten y pieniądze y ſukmie z ſiebie; bo Pan Bog do złey rzeczy nie pomagá/ y przetoż idąc w koſzuli do domu przez cmyntarz/ porwał kámien y vderzył w głowę Krucyfix/ z ktorego krew obfićie wypłynęła A bliſko cmyntarzá mieſzkał rzeźnik chory ná pedogrę/ ktoremu w nocy po trzykroć głoś iákiś roſkázował/ áby wźiawſzy noż przebił tego kogo naprzod w koſzuli potká/ wſtał rzeźnik y zárázem ſie zdrowym obaczył; y wyſzedſzy ná cmyntarz/ potkał onego łotrá/ y przebił go nożem. A ſam poſzedł do vrzędu opowiádáć co vczynił z roſkázánia Bożego. Gdy ſie tedy ludźie zeſli dźiwować onemu zábitemu/ przyſzli czárći iáwnie y wźieli trupá do piekłá. A rzeźnik od tod był iuż záwſze zdrowy. Tácy tedy nie powſtáno ná zmartwychwſtánie do żywotá/ ále ná wieczna ſwoie ſromotę. A ći co ſie klániáią Krzyżowi Chryſtuſowemu/ otrzymáią żywot wieczny y korone w niebie. Ezdráſ Prorok widźiał w niebie wielką kupę ludźi á miedzy niemi młodźieniec wyſoki ieden ſtoiąc/ kładł im korony ná głowy z gwiazd vczynione/ y pálmy zielone dawał im do reku. Spytał Ezdráſ Anyołá/ kroby to był ten młodźieniec? A Anyoł mu odpowiedźiał. Ipſe eſt Filius DEI, quem in ſæculum confeſſi ſunt. Przetoż y my ſpodźiewaymy ſie tákiey korony/ ieśli ſie bedźiem piątnować tym ożywiáiącym známieniem/ y ieśli bedźiem wyznawáć przed wſzytkim świátem Imie Vkrzyżowánego Chryſtuſá. Do czego nas nápomina Dáwid ś. mowiąc. Omnis terra adoret

Łotrá błáźnierczego káránie iáwne z roſkázánia Bożkiego.

Bzou. ex Bonfino.

Ezdræ 4.

ret te, & pſallat tibi. Pſalmum dicat nomini tuo Domine.

Wßytká źiemiá y wßytko niebo niechayći ſie kłánia Pánie Boże náß/ y niechay z pieniem weſołym wyſławia imie twoie/ iżeś nam przez Krzyż Syná twoiego iednorodzonego/ otworzył wrotá do niebá. Pacificans per ſanguinem Crucis eius, ſiue quæ in terris, ſiue quæ in cœlis ſunt. Ad Colloſſen: 1.

A my coſmy ſie tu ná pocałowánie Krzyżá ś. zgromádźili/ y ná oddawánie powinney chwały Chryſtuſowi Bogu náßemu/ ná tym drzewie vkrzyżowanemu/ aby/my mogli obiecáne nam zbáwienie otrzymáć od niego/ y wniść z rádośćia do niebá/ daymy mu pokłon niżki/ mowiąc. Adoramus te Chriſte & benedicimus tibi, quia per ſanctã Crucem tuam redemiſti mundum, Alleluia. Kłániamyć ſie Chryſte Jezu Pánie náß/ y błogoſławimy ćie ná wieki/ dźiękí czyniąc zá to/ iżeś nas y świát wßytek przez Krzyż twoy ś. odkupić raczył/ y wrotá do niebá otworzył. Niechżeć zá to bedźie cześć y chwałá/ od wßytkiego ſtworzenia ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O Ználeźieniu Krzyżá Swiętego.

Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto: ita exaltari oportet Filium hominis: vt omnis, qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. *Joan. 3.*

WLußnie záiſte Zbáwićiel náß mowi o ſobie. Ego ſum lux mundi, qui ſequitur me, non ambulat in tenebris. Abowiem y w dźiśieyßey Ewángeliey czytámy/ iáko Nikodemá iednego z Xiążąt Zydowſkich oświećił/ y náuczył drogi zbáwienney/ áby w ćiemnośćiách nie chodźił. Ioan. c. 8

Ten ábowiem bedąc Vir deſideriorum/ prágnął widźieć Chryſtuſá Páná/ y ſłuchał náuki iego/ á obawiáiąc ſie Zydow/ ktorzy Chryſtuſá Páná nie chćieli przyznáć zá Bogá/ y zá Miſtrzá prawdy/ nie śmiał iść do niego iáwnie; ále przyßedł w nocy. opowiádáiąc chęć ſwoię/ iáko bárzo prágnie zbáwienney nauki náuczyć ſie od niego/ iáko to od Miſtrzá niebieſkiego. Rabbi, ſcimus quia à Deo veniſti Magiſter, nemo enim poteſt hæc ſigna facere quæ tu facis niſi fuerit Deus cum eo Daniel. 7

A Pan iáko miłośierny dobrodźiey/ y prawdźiwy náuczyćiel/ wyſłuchał go y oświećił rozum iego/ powiádáiąc/ iż zbáwienia mieć nie możeß/ ieno przez Chrześt/ y wiáre zupełna. R. tak deſiderium pauperis exaudiuit Dominꝰ, y náuczył go tego/ áby wiedźiał/ iż on ſam iáko Bog/ ieſt świátłośćią quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Pſal. 9.

A tá świátłość nie miáłá być zákryta w ćiemnośći/ ále miáłá być wyſtáwiona ná ołtarzu Krzyżá ś. iáko ná świeczniku iákim/ ták iáko Moyżeß wyſtáwił był weżá miedźiánego ná pußczy/ vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. Aby wßelki ktory vwierzy w Chryſtuſá záwießonego ná Krzyżu/ nie zginął ná wieki/ ále był oświecony od niego náuką prawdy/ przez ktoraby doſtąpił żywotá wiecznego.

Wiec

Wiec że ten Krzyż/ ná ktorym Chrystus Pan świátłość świátá wßytkiego był wywyższony/ zágubiony był od Pogan/ y zákryty w ziemi: Kościoł ś. powßechny postánowił ten dźień świecić z vroczystością wielką/ kiedy go náleźiono/ y kiedy sie przezeń świátłość odkupienia náßego rozświeciłá po wßytkim świecie.

Ná dzisieyßym tedy Kazániu łáskom wáßym krotko powiem/ co to iest zá swieto Ználeźienia Krzyżá ś. Iáko nam w tym wielko miłość Chrystus Pan pokazał/ gdy ná nim dla zbáwienia náßego vmrzeć raczył. Do ktorego nabożnie westchniemy/ mowiąc káżdy w sercu swoim. Quærens me sedisti lassus. Redemisti crucem passus: Tantus labor ne sit cassus.

Pierwsza Część.

Iáko dla poćiechy y rátunku nászego w przygodách, ználeźiony iest Krzyż S. przez Helenę Mátkę Konstántyná Wielkiego.

Izáiaß Prorok/ vpátruiąc w duchu wyzwolenie narodu Zydowskiego z niewoli Bábilońskiey (ktore wyzwolenie Zydowskie/ było figurą wyzwolenia wßytkiego narodu ludźkiego z niewoli ßátáńskiey/ przez śmierć Chrystusá Páná/ ktory zá nas vmrzeć ná Krzyżu) w osobie Kościołá Chrześćiáńskiego/ z wielką rádością záśpiewał: Confitemini Domino, & inuocate nomen eius: notas facite in populis adinuentiones eius. Wyznawayćie/ powiáda/ wßyscy Páná Bogá prawdźiwego/ luba to on ná Krzyżu iest záwießony iáko złoczyncá iáki/ y wżywayćie ná rátunek Jmienia iego/ á opowiádayćie świátu wßytkiemu wynáleźiony od niego sposob odkupienia náßego/ przez śmierć sromotną krzyżową.

Isa. c. 12.

Dniá tedy dźisieyßego/ gdy obchodźimy vroczystość ználeźienia Krzyżá ś. notas facimus in populis adinuentiones eius, opowiádamy wßytkiemu ludowi/ iáki sposob wynálazł Pan Bog do zbáwienia náßego.

Czemu świećimy dzień ználeźienia Krzyżá S.

Ták ten sposob wyznawamy przed Bogiem Stworcą náßym/ ktorego Jmienia ś. we wßytkich przygodách y potrzebách náßych wzywamy ná rátunek/ iż on mogąc nas iednym słowem zbáwić/ iáko mogł też iednym słowem stworzyć/ niechćiał tego ináczey vczynić/ ieno żeby był ná Krzyżu sromotnie zá nas vmárł; y swoie niezmierną miłość/ ták świátu wßytkiemu oswiádczył/ iż dla zbáwienia náßego to chćiał vćierpieć/ co ná świecie mogło być nayśromotnieyßego. A to chćiał ludźiom zá naywiekßy klevnot wystáwić/ co w świátá było naybárziey wzgárdzonego. To iest Krzyż ś. ná ktorym tylko złoczyńcow karano y záwießano/ ten on chćiał wßytkim Krolom zá ozdobę/ zá rátunek/ y zá náywiekßą pochwałe wystáwić.

Pogáński tedy Cesárz Adrianus, iáko świádczy ś. Paulinus, chcąc sie woli Bożey sprzećiwić/ y drzewo Krzyżá św. ná ktorym wisiáłá świátłość świátá Chrystus Jezus zágubić; áby nie było Chorągwia Kościołá Chrześćiáńskiego/ áby nie było ozdoba wßytkich wiernych Páńskich/ kazał ie Roku od Národzenia Páńskiego/ setnego czterdźiestego/ wespoł z krzyżámi

S. Paulinus Epist 12. ad Seuerũ, & ipse Seuerus Sulpit lib. 2. Niezbożność Adryaná Cesárzá.

tymi ná ktorych toprowie wisieli / zakopáć / rumem zásypáć / y ná tym mieyscu bálwan Boginiey Wenery postáwić.

Tákże Grob Zbáwićielá náßego zásypawßy ziemią / postáwił ná nim bálwan Jowißow: iáko też y w Bethleem / ná tym mieyscu kędy Chrystus Pan we zlobie był położony / bálwan Adonidá bogá / ktorego śmierć opłákiwały nieposzćiwe białogłowy Zydowskie. iako ie opisuie Ezechiel Prorok.

Ezc. c. 8.

Ale iáko Sálámon w swoich przypowieśćiách powiedźiał: non est sapiéntia, non est prudentia, non est consilium contra Dominum. Zá panowánia Konstántyná Cesárzá / chćiał Pan Bog obiáśnić chwałę Krzyżá swoiego / ná ktorym zbáwienie náße odprawował: y naprzod przećiwko Máxencyusowi Tyránnowi ná woynę idącemu / vkázał znák Krzyżá św. ná niebie / z tym napisem: In hoc signo vinces. Potym podał to do sercá iego / áby edyktem swoim zákazał wiecey złoczyncow ná Krzyżu wießáć / ále Chrześćiáńską Wiárę wßytkim publikowawßy / ná chorągwiach swoich / y ná Koronie swoiey Cesárskiey znák Krzyżá ś. wystáwić kázał. Áby ten sposób śmierći v ludźi nasromotnieyßy był / potym dla męki Chrystusowey v świátá wßytkiego nachwalebnieyßy.

prouerb. cap. 21.

Pozom. & Baron in Constan.

Peregry ńcya ná mieysca i. zwłaſz. za czasow Apoſtolskich. poczęła he czego y Helená ś nie zániechała vczynić z wielkim nabożeństwem i odszukawßy ziemie świętą.

W krotkim czásie potym / to iest / Roku Pánskiego 326. Mátká Konstántynowá Helená ś. iechawßy oglądać mieysca te w Jeruzalem / ná ktorych ćierpiał Chrystus Pan dla zbáwienia náßego / nie tylko to drzewo Krzyżá ś. ktore był Adrianus Cesarz zákopać kázał w ziemi / nálázłá: ále też iáko ś. Augustyn mowi: & altitudinem diuini consilij super salutem humani generis nálázłá / vpátruiąc to głęboko / iż Chrystus Pan nie chćiał inákßo śmiercią vmrzeć zá nas / ieno krzyżowa; y niechćiał abyśmy Chrześćiánie inßym znákiem iákim byli rożni od Pogan / y niewiernych Zydow / ieno znákiem Krzyżá ś.

Przetoż kiedy na Chrzćie wpisuiemy sie pod Chorągiew Chrystusowa / trzy rázy bywamy Oleiem ś. na krzyż pomázywáni / ná czele / ná piersiách / y ná plecách: abyśmy wiárą doskonáłą sprzećiwiáli sie czártowi przeklętemu / ktory częstokroć w myślách náßych wznieca ciekáwe pytánia; żebyśmy sie pytali / czemu to ták vczynił Pan Bog czemu owák? y ták potym zábrnawßy w głębokie kwestye / kiedy nie będźiem mogli rozumkiem náßym dość táiemnic niebieskich / łátwo pogárdźili rzeczámi Boskimi / á potym zgołá nic nie wierzyli. Przetoż abyśmy czárta przeklętego z tákimi iego zdradźieckimi ßtukámi od śiebie odpędźili / á mocno wiárą to wierzyli / czego nas Kościoł święty náucza / dla tego naprzod głowę náßę Krzyżem świętym vzbraiąmy / clypeum fidei induentes capiti nostro.

Cremu przyświeca krzyżowe dźiecię ale tem i pomázanie

Drugi Krzyż przy Chrzćie ś. bierzemy ná pierśiach / ábyśmy tego świátá pożądliwośći mężnym sercem zwyćiężyć mogli / iáko tarczą iáką przećiwko tym przyiáćiołom náßym vzbroieni. A trzeći Krzyż ná plecách / ábyśmy ćielesne namiętnośći / przez rożmáite vmártwienia zwyćiężyli: á iáko prawdźiwi żołnierze Chrystusowi / pod iego Chorągwią Krzyżem ś. woiuiąc / zwyćiężyli wßytkich nieprzyiáćiół náßych: vt omnis, qui credit in ipsum, non pereat, sed habeat vitam æternam.

Y tá to iest intencya Kościołá ś. ábyśmy dniá dźisieyßego / nie tylko ználeźienie drzewá Krzyżá ś. przez Helenę Cesárzowa / świećili: ále też notas faceremus in populis adinuentiones Domini. Jż táki sposób Pan Bog do zbáwienia ludzkiego wynálázł / że nie chćiał inászey odkupienia náßego odpráwować / ieno ná drzewie Krzyżá ś. Y dla tey przyczyny wßytkie błogosłáwieństwá / ktore w Kościele Bożym czynimy / znákiem Krzyżá świętego odpráwuiemy / że przez iego moc wßytkie náiázdy czártowskie odpędzamy / wßytkie przećiwności tego świátá zwyćiężamy / wßytkich łask niebieskich záżywamy. Nawet y Chrystus Pan sam / gdy do nieba z tego świátá odchodźił / znákiem Krzyżá ś. Vczniow swoich przeżegnał / gdy im błogosławił. A my śmy powinni we wßytkim naśladować nauki Zbáwićielowey / iáko nas Piotr ś. naucza / mowiąc: Christus passus est pro vobis, vobis relinquēs

Cudowny sposob od kupienia náßego.

Czemu wßytkie błogosłáwieństwá w Kościele Chrześćiáńskim Krzyżem ś. poczętu-ią się.

exem-

exemplum, vt ſequamini veſtigia eius.

Jáko tedy Moyżeß vchodząc z Egyptu/ gdy lud wßytek przeprowádźił ſuchymi nogámi przez Morze czerwone/ y widźiał nieprzyiaćioł ſwoich/ ktorzy go z Pháráonem gonili tonacych w wodźie morſkiey/ z rádośćia wielko śpiewał Pánu Bogu dźiękuiąc: Cantemus Domino, gloriosè enim magnificatus eſt, equum & aſcenſorem deiecit in mare.

Exod: 15.

Ták my/ widząc ſiebie dźiśia wyzwolonych przez Krzyż y Męke Chryſtuſowa z mocy ſátáńſkiey/ á widząc go ſámego porepionego w wieźierze ogniſtym ná wieki/ ktory iako ná koniu iákim ná pyßе ſwoiey zaſádźiwßy ſie/ ieźdźił po głowách náßych/ á teraz ſiedźi vwiązány w ćiemnośćiách piekielnych/ dźiękuymy Zbáwićielowi náßemu/ iż przez Krzyż ś. wyrwał nas z mocy y niewoli iego/ y obiáśnił nam dźiśia ſpoſob zbáwienia náßego/ y Krzyż ſwoy świety ták wſtawił/ iż ieſt ozdoba świátá wßytkiego/ poćiecha vtrapienia wßelkiego/ nádźieia żywotá náßego/ iáko śpiewa Pſalmiſtá: Fortitudo & laus mea Dominus, & factus eſt mihi in ſalutem.

WTORA CZĘSC,

Iáko nam wielką miłość Chryſtus Pan w tym pokázáć raczył, iż dla zbáwienia náſzego nie inakſzym ſpoſobem, ieno ná Krzyżu chćiał vmrzeć.

SDy ſie Nikodym pytał Chryſtuſá Páná o drogę zbáwienną Słuchácze w Pánu Bogu miłi/ tedy mu w dźiśieyßey Ewángeliey Chryſtus Pan ták odpowiedźiał: niſi quis renatus fuerit ex aqua & Spiritu Sancto non poteſt introire in regnum DEI.

Iáko żydźi ná puſczy przez poyrzenie tylko ná weżá miedźianego ná krzyżu byli vleczeni od vkąßenia weżá. Ták my Chrześćiánie przez wiárę pá-

A gdy tego Nikodym zrozumieć nie mogł/ iáko ſie to miał odradzáć zwody y z Duchá ś. powiedźiał mu Chryſtus Pan/ iż iáko Moyżeß ná Krzyżu záwieśił był weżá miedźianego ná gorze iedney/ áby káżdy/ ktoregoby wąż vkąsił (á było tych weżow gwałt ná puſczy/ kędy ſie Żydźi báwili) nie vmierał/ ále był záraz zdrowy/ iákoby prędko ná onego weżá miedźianego poyżrzał. Ták też/ powiáda/ potrzebá/ áby Syn człowieczy/ to ieſt/ ia ſam Chryſtus/ był ná Krzyżu záwieſſony/ áby káżdy człowiek/ ktoryby ieno vwierzył w mie= iż ieſtem Bogiem prawdźiwym/ y ſtawßy ſie człowiekiē vmárłem ná Krzyżu: był wolen od śmierći wiekuiſtey/ ná ktora był zárobił przez pierwßego Rodźicá Adámá/ gdy vſłuchawßy rády weżowey/ vkuśił iábłká zákázánego.

Ten tedy Syn człowieczy Chryſtus Jezus wiſząc ná Krzyżu/ gdy z Boku ſwoiego ś. wylał krew y wodę ná odkupienie náße/ á potym powſtawßy od vmárłych/ zeſłał Duchá świętego/ ná Vczniе ſwoie/ ktorzy reprezentowáli w oſobách ſwoich Kośćioł wßytek: Poſtánowił miedzy Sákrámentámi/ do zbáwienia náßego należącymi/ naypierwßy Sákrámenť Chrztu świętego iákoby forte iáka do niebá y do żywotá wiecznego: áby káżdy vwierzywßy w Chryſtuſá Páná/ iż ieſt Bogiem prawdźiwym/ y odkupićielem náßym/ był zbáwion y wolen od śmierći wiekuiſtey.

trzeć ná Chryſtuſá vkrzyżowánego, bierzemy lekárſtwo ná vkąßenie węża piekielnego przy krźiśie świętym.

A te ták ſrogą śmierć ná Krzyżu dla

Wielka y niewypowiedźiana miłość Páná Bogá náßego przećiwko narodowi ludzkiemu.

zbawienia náßego poniosł/ bez żadney potrzeby/ y nagrody od nas/ ále tylko dla ßczerey miłośći swoiey/ ktora dobrowolnie/ nas grzeßnych vmiłował. Y dla tegoż w dźisieyßey Ewángeliey mowi do Nikodema: Sic Deus dilexit mundum, vt Filium ſuum vnigenitum daret, vt omnis qui credit in illum non pereat, ſed habeat vitam æternam.

Ktoro to ták wielko miłość Boſko Páweł ś. vważáiąc mowi: flecto genua ad Patrem Domini noſtri Iesu Chriſti, vt det nobis virtutem, vt poſſimus comprehendere cum omnibus Sanctis immenſam charitatem Dei Patris, & ſupereminentem charitatem Iesu Chriſti. Epheſ. 3.

Ale y w ſtárym Zakonie Jzáiąß Prorok te ták wielko zbáwienia náßego táiemnice z dáleká w duchu vpátruiąc/ tákimi ſłowy miłosierdźie Páńſkie przećiwko narodowi ludzkiemu poſtánowione wynosi: Domine, Deus meus es tu, & exaltabo te, & confitebor nomini tuo, quoniam feciſti mirabilia, cogitationes antiquas, fideles, Amen. Pánie/ tyś prawi ieſt Bogiem moim/ y bede cie chwalił iáko Stworce ſwoiego/ y bede wyznáwał nieprawośći moie Jmieniowi twoiemu świetemu abowiem wielkie cuda poczyniłeś/ y zamyſły twoie dawne ſą wierne/ prawdźiwe/ ktore ſie nigdy nie odmieniáią. Niechże ſie tedy ták ſtánie/ cos vmyślił z narodem ludzkim vczynić. Iſa. c. 25

Kiedy ſpytamy Proroká ś. coż to zá mirabilia vczynił Pan Bog/ y co miał zá cogitationes antiquas fideles, ktore życzyß ty z ſercá áby ſie nam wypełniły.

Odpowiáda w tymże Rozdźiale Jzáiaß ś. iż troiákie práwi cudá vczynił Pan Bog ná Gorze Syonſkiey/ in monte hoc, á to dla tego zamyſłu ſwoiego dawnego/ iż ießcze przed ſtworzeniem świátá/ wiedząc że czárt piekielny miał dla pychy ſwoiey wypáść z nieba/ á ná iego mieyſce miał był człowiek być wprowádzony/ ktoremu zázdroßczac tego ßcześcia nieprzyiaćiel náß dußny/ miał go był przez ſwoie namowe przywieść do grzechu/ y ták oßukánego/ mieć go pod władzą ſwoią. Dla tegoż Pan Bog świát ſtworzywßy/ iák ſkoro człowiek zgrzeßył/ y wypadł z łáſki iego; záraz poſtánowił ſpoſob/ iáko miał być przywrocony do tey łáſki iego vtráconey. Y ná to podał środek/ áby Syn iego iednorodzony był záwießon ná Krzyżu/ y ták śmiercią ſwoią/ náßę śmierć/ ktoreśmy zá przeſtępſtwo popádli/ zgłádźił.

P. Bog miłosierdźie to ſwoie, ktore miał pokázáć narodowi ludzkiemu záraz od początku świátá przez łaſki ſwoie rozmáite świátu opowiáda.

Przetoż záraz od początku świátá znáki rozmáite tego Krzyżá pokázował/ ſpoſoby męki Chryſtuſowey figurámi rozmáitymi oznáymował/ y czás odkupienia náßego przez vſtá prorockie/ Pátryárchowſkie/ y Káplańſkie opowiádał. Y rozmáitym wybránym ſwoim wßytkie táiemnice zbáwienia náßego w duchu obiáwiał: iáko to y Jzáiaßowi Prorokowi obiáśnił/ co zá dobrodźieyſtwo narodowi ludzkiemu miał vczynić.

Naprzod mu tedy vkázał/ iáko dla zbáwienia tych ktorzyby w przyßłego Meſsyaßá wierzyli/ podał przez Moyżeßá ná Gorze Synái przykázánie dźieśćioro/ áby ono pełniąc doſtąpili żywotá wiecznego przez zaſługi Chryſtuſá Páná/ ktory miał czáſu pewnego ná Krzyżu vmrzeć. Y dla tego mowi: De Sion exiuit lex, & verbum Domini de Hieruſalem. Zakon Páński poſiedł z Gory Syon/ gdzie go Moyżeßowi ná tablicách kámiennych piſáno: á Słowo Páńſkie Ewangeliey świętey z Hieruzalem/ gdźie Vczniowie Páná Chryſtuſowi byli Duchem ś. napełnieni.

Drugą rzecz vkázał Pan Bog Jzáiaßowi/ iáko Chryſtus pan będąc záwießony ná Krzyżu/ ná Gorze Kálwáryey/ miał zmázáć Krwią ſwoią przenaydroższe grzechy náße/ y śmiercią ſwoią miał zgłádźić śmierć náßę: illam deglutiens & abſorbens, iáko mowi Piotr ś. Abowiem præcipitabit mortem in ſempiternum. Et triturabitur Moab ſub eo, ſicuti teruntur paleæ in plauſtro. A nie tylko zá grzechy náße zniesie/ ktorymi ieſteśmy vplatáni od czártá przeklętego/ iáko powrozámi iákimi: ále też y świát ten ze wßytką pychą iego zetrze nogámi ſwoimi/ iáko plewy: y czártá ſámego ſtrußy ze wßytką potęgą iego/ & ſaluabit 1. Petr. 5. Iſa. Ibid.

uabit nos, & lætabimur in ſalutari eius.

Trzećia rzecz Pan Bog Jzáiaßowi vkazał/ iáko Zbáwićiel náß w Wieczerniku ná Gorze Syon/ Sákrámentmeki ſwoiey przenadroßßey poſtánowił/ omnibus populis conuiuium pinguium, medullatorum, & vindemiæ defecatæ. Ná pośiłek nam wßytkim co weń wierzymy/ y ná odpußczenie grzechow/ Ciáło y Krew ſwoie pod oſobámi chlebá y winá zoſtáwiwßy/ vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam.

Tego tedy dobrodźieyſtwá Páńſkiego/ iż dla zbáwienia náßego miał ſtomotna śmierć ná krzyżu podioć/ záraz od początku znáki widome po wßytkie wieki pokázował/ A naprzod poſuit Dominus ſignum in Cain, ne quis eum occideret, nápiſał krzyżyk ná czele iego/ iáko niektorzy tłumácze piſma ś powiádáią/ áby pámietał iż grzech iego nie może być zmázány/ chybá moca krzyżá ś. Nie może być ni odkogo zábity/ iáko ſie obawiał/ ieno ten krzyż muśi nośić do śmierci/ y być w ſmutku y vtrapieniu ſumnienia vſtáwicznie. A co tám mowi o ſobie. Ego vagus & profugus, to ſiedmdźieſiat tłumáczow powiádáią. Ero gemens & tremens, vſtáwicznie za grzechmoy płáczac/ y wzdychaiac/ á obawiáiac ſie karánia páńſkiego.

Toż znáczyłá figurá Thau, ná kßztałt krzyżá ś. piſána v ſynow Jzráelſkich/ kiedy w Egyptćie Anyoł páńſki zábiiał káżdego ſyná pierworodnego/ w ktorym ieno domu drzwi nie były naznáczone krwią báránkowa/ litera Thau, iáko mamy w piśmie Moyżeßowym. Lecz y Ezechiel prorok widźiał/ potym kiedy vir indutus lineis, ſignauit Thau, frontes virorum gementium.

Tenże Znák widźiał y Jan świety w ſwoim obiáwieniu/ kiedy znákiem Krzyżá ś. znáczono ſeruos Dei noſtri in frontibus eorum.

Náwet y ná ziemi/ ná owocách niektorych od początku rozmáite znáki Krzyżá ś. Pan Byg nam vkázować rácził; w prowincyey Sydońſkiey około miaſtá Báruthy/ rodźi ſie owoc niewypowiedźiánie ſłodki y wdźięczny ná drzewie/ ktore zowią Káyſka figa/ á ſam owoc zowią Muzo/ ktory wßytek po wierzchu ma po ſobie znáki krzyżá ś. A to mieyſce ieſt bliſkie źiemie obiecáney/ iáko świádczy Nicephorus. Chćiał Pan Bog wßechmogacy ná tym drzewie/ z ktorego śmierć poßła/ vkazáć lekárſtwo ná nie/ znák Krzyżá ś. ná owocu/ iáko w Hymnie Kościoł świety śpiewa. Quando pomi noxialis morſu, in mortem corruit. Ipſe lignum tunc notauit. Damna ligni vt ſolueret.

Przypomnie y to/ iáko zá náßych wiekow páwłowi V. papiezowi przywieźione od Krolá Hißpáńſkiego Philippá Wtorego/ źiele iedno z Jndyi záchodnich/ ktore oſobliwym ſpoſobem reprzæzentuie meke Zbáwićielowa w ſobie. A rodźi ſie w krolеſtwie Perwáńſkim/ bliſko miaſtá Kußko/ Stolice niegdy Ceſárzow wßytkiey Anieryki. Jeſt to drzewko ná kßztałt winney máćice/ y tákże tez tyki potrzebuie/ iáko y winna máćicá. Ma kwiát podobny náßey rożey/ ale zapáchem przechodźi wßytkie Zybety/ wßytkie Aquile/ Kámbálie/ Ambry y pizmá. Od źiemie ſámo drzewko ieſt ná kßztałt ſłupá/ v ktorego bicżowány ieſt Pan Jezus. Z niego wychodźi pieć iákoby gáłązek/ ná ktorych vplotłá ſie koroná/ máiac w ſobie 72. ćiernia; á we śrzodku trzy gwoździe/ ktorymi był przybity ná Krzyżu Pan Jezus/ náturaliter z źiela ſámego ſa wyrázone. Ná káżdym kwiećie/ ſa pieć ran czeywona fárba wyrázonych: á liśćie wßytko ieſt ná kßztałt włocznie/ ktora Longinus bok Páński przebił. Sam owoc ieſt ná kßztat iáiá/ y wielkośćia y podobieńſtwem: ále ktory tylko trzebá oraz wypić ábo połknoć: y ták wźięty/ pomaga ná rozmáite choroby. Jáko bowiem przez Chryſtuſá Páná Abſorbta eſt mors in victoriam. Ták/ áby káżdy śmiertelna trućiżna zárázony/ przez ten owoc ozdrowiawßy/ tryumphował z śmierći/ ktora zwyćiężył Zbáwićiel náß wißąc ná Krzyżu. Et degluriens mortem, vt vitæ æternæ hæredes efficeremur.

A lubo ſie wiele narodow Pogáńſtich brzydźiło Krzyżem/ iáko ßubieńcá/ ná ktorym wßytkich złoczyncow

Genes. 4

Exod. 12. Ezechie. cap. 9.

Apoc. 7

Owoce pewne z natury krzyżem ś. poznáczone

Niceph l. 1. c. 25.

Ziele cudowne repreſentuiące ná ſobie meke Páná Chryſtuſowa.

1. Petr. 3.

wießano przedtym/ ták iáko teraz wießáia ná ßubienicy. Jednák że y przed przyśćiem Zbáwićielowym ná świát/ y po przyśćiu iego/ śiłá z pogánow Krzyż mieli zá znák rzeczy dobrey. A osobliwie Egyptcyánie miedzy swemi Hieroglifikámi/ przez krzyż żywot przyßły po śmierći znáczyli/ iáko świádczy Augustyn ś. y dla tego Bogá swego Serápidá/ naprzednieyßego miedzy inßymi Bogámi/ iáko autorá przyßłego żywotá/ málowáli wßáćie krzyżámi wßędźie popisáney.

S. Aug. l 8 de Ciuit. c. 5.

Toż od nich nabożeństwo wźieli byli Philozophowie Greccy/ y Serápidá Bogá wßędy w kośćiołách y wizbách swoich miewáli/ ozdobionego gęstymi krzyżykámi: áby śie spełniło co Job ś. powiedźiał. Qui comprehendit sapientes in astutia sua, áby potym obaczywßy Chrystusá Jezusá ná Krzyżu rospietego/ nie śmiali śie z krzyżá ś. y nie zwali głupstwem kłániać śie Bogu Ukrzyżowanemu/ ktorzy pierwey báłwan S. Serápidá krzyżámi ozdobiony/ przez wiele wiekow mieli w poßánowániu.

Iob c. 3.

Stárzy pogánie w báłwochwálstwie swoim mieli znaki krzyżá i krzyżem śie brzydźili

Táki też báłwan przed ßtem łat krzyżámi przyozdobiony náleźli Hißpani/ na nowym świećie w Mexiku/ y we wßytkiey Prowincyey Acuzámil/ gdźie wßytko grube pogáństwo było/ á o Ukrzyżowanym Chrystusie/ y o wierze świętey Kátholickiey nie ießcze nie ßłyßano.

Tákie y ludzie nowego świátá od dawnych wiekow znáku Krzyżá ś. używáli przeciwko náiázdom Czártowßkim.

Podobnym sposobem y Jáponczycy w Indyách wschodnich/ ießcze przed przyśćiem Ewángeliey ś. znák krzyżá ś. w poßánowániu mieli/ y wßędźie w domách swoich/ y ná polách stáwiáli/ iáko naydoświádczeńße lekárstwo przeciwko náiázdom Czártowßkim/ ktorych zá Bogi chwálili/ żeby im nie ßkodźili. A kiedy ieno ßkodźić im poczęli/ tedy pálcem wielkim od prawey ręki krzyż sobie ná czele czynili/ y ták czarta odgániali od siebie. Nie tylko sámi Jápończycy/ ále też wßyscy starzy Pogánie.

Pięknie przeto Páweł ś. Athenczykom powiedźiał/ gdy v nich oltarz Bogu nieznáiomemu wystáwiony obaczył. Quod ergo ignorantes colitis, hoc vobis annunciamus. Maćie wy krzyż Athenczycy w poßánowániu/ y nim bronićie śie od czártow/ niewiedzac zkąd moc ma w sobie/ á toż my Vczniowie Páná Chrystusowi/ opowiádamy to wam/ y náuczamy was tey táiemnice/ że Chrystus Jezus wtora osobá w Bostwie/ ostąpiwßy z nieba dla zbáwienia náßego/ vmárł zá grzechy naße ná krzyżu/ y mocą Bostwá swoiego/ dał ta moc Krzyżowi ś. iż wßytkie niebespieczeństwá/ ták dußne iáko y ćielesne/ odgánia od nas. Dáie nam rátunek przećiwko nieprzyiaćiołom wßelákim/ y czyni nam nádźieie zbáwienia po śmierći w przyßłym żywoćie.

Ezechiel. cap. 17.

Zyścily śie tedy słowá Ezechielá Proroká/ kiedy Pan Bog o drzewie Krzyżá ś. powiedźiał. Ego Dominus exaltaui lignum humile, & frondere feci lignum aridum. Co Pogánie zá inwencya diábelska vżywáli krzyża ná trácenie złoczyńcow/ vt instrumẽto mortis: To Pan Bog po śmierći krzyżowey Synáświego iednorodzonego/ wyniosł ták wysoko ten znák pierwey u wßytkich obrzydliwy/ że go nam dał Chrześciánom/ zá znák zbáwienia/ czego zárt od vpadku swoiego/ áż do przyśćia Zbáwićielowego niewiedźiał/ lubo w stárym Zakonie przez rozmáite figury krzyż ś. wyráżony widźiał. A z tąd Kościoł ś. śpiewa. Hoc opus nostræ salutis ordo depoposcerat, multiformis proditoris ars, vt artem falleret, & medelam ferret inde hostis, vnde læserat.

S. Leo serm. de resur.

Co Leo ś. Papież vważáiąc mowi Fefellit ipsum malitia sua, cum intulit supplitium Filio Dei, quod cunctis filijs hominum in remedium verteretur. A kościoł ś. przydáie/ vt qui per lignum vincebat, per lignũ quoque vinceretur.

Że tedy Krzyż ś. iest znákiem zbáwienia naßego y nádźieia przyßłego żywotá naßego/ máiąc w sobie moc ná rozegnánie wßytkich nieprzyiaćioł náßych/ ták dußnych iáko y ćielesnych. Dla tego Konstanty wielki Cesarz pierwßy Chrześciański/ ták skoro Mátká iego Helena Krzyż ś. ná ktorym Zbáwićiel ćierpiał za grzechy náße znalázłá/ zárázem kazał go y ná chorągwiách swoich porobić/ y ná koronie y ná Kościołách/ y ná zbroiách żołnierskich/

Zonar. tó. 3. Nicep. l. 7. c. 40. Sozi. tri. l. 1. c. 9.

y ná

v ná pieniądzach/ nákoniec kuć roskázał.

In reg. Ord. l. 1. lit. 1. l. 4.

A po nim Justiánus Cesarz/ pod gárdłem zákázał/ aby nikt krzyżá ś. nie pisał ále málował ná tákim mieyscu/ kedyby miał być deptány nogámi/ ábo iákim inßym sposobem nie vczony. Toż czynili y inßy Monárchowie/ ktorzy zá Herb Krzyżá ś. ná swych pieczećiách vżywáią/ iáko Krol Hißpánski/ Portugálski/ Sycyliyski/ y Xiąże Siedmigrodzkie.

Prośmyż tedy Zbáwićiela náßego/ áby iáko z wielkiey miłości swoiey rázył zá nas ná Krzyżu vmrzeć/ ták kiedy przyidźie sądzić żywych y vmárłych/ y znák Krzyżá ś. na niebiosách nam vkáże/ áby táż miłością przećiwko nam grzeßnikom/ ktorzy Krzyż iego świety teraz cćimy y wychwalamy/ pobudzony/ pokázał nam láskę swoie świętą/ á dał żywot wieczny/
Amen.

Ná dźień Swiętego Stánisłáwá.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. X.



Nego czásu: Powiedźiał Jezus Pháryzeußom: Jam iest Pásterz dobry. Dobry pásterz duße swe dáie zá owce swoie. Lecz naiemnik y ktory nie iest pásterzem/ ktorego nie są owce wlásne/ widźi wilká przychodzącego/ y opußcza owce y vćieka: á wilk chwyta y rozpłasza owce. Ale naiemnik vćieka/ iż iest náiemnikiem/ y nie ma pieczy o owcách. Jamći iest on pasterz dobry/ y znam (owce) moie/ y znáią mie moie. Jáko mie zna Ociec/ y ia znam Oycá/ á duße moie kłádę zá owce moie. Y drugie owce mam/ ktore nie są z tey owczárnie: y one potrzebá ábych przywiodł/ y słuchać będą głosu mego; y będźie iedná owczárniá y ieden pásterz.

KAZANIE PIERWSZE,

O zwierzchności Pásterskiey, y powinności poddánych.

Ego sum Pastor bonus. *Joan.* 10.

Mądrość, y opátrzność Boska okołoczłowieká.

STworzywßy Pan Bog człowieká/ áby pánował ná tym świećie/ máiąc pod swoią władzą wßytkie zwierzętá/ ryby y ptástwá; czynił ták rząd miedzy ludźmi gdy się rozmnożyli/ áby się około tych rzeczy nie wádźili ktore im dał pod moc/ iednych tedy vczynił przełoż-

ká wygnánego z Ráiu.

łożonymi/ á drugich poddánymi/ coby ich słuchali/ y według ich rozsądzenia spráwowáli sie.

A żeby ludźie máiąc te wszytkie dostátki świátá tego w ręku swoich/ nie rozumieli tego osobie/ iż tylko ná to są stworzeni/ áby zażywáli tych rzeczy/ ktore tu máią ná tym świecie. Ale żeby pomnieli ná to/ iż są dla inszego końcá stworzeni: to iest/ áby przeżywszy wiek sobie tu ná tym świecie náznáczony/ żyli zás woney wiekuistey chwale/ do ktorey są z przeyźrzenia Boskiego stworzeni: dał im drugich przełożonych duchownych/ ktorzyby ich prowádźili do niebá.

Ceemu dwoiakich Przełożonych Pan Bog postánowił ná świecie.

A ták dwoiácy są Przełożeni ná świecie; iedni duchowni/ ktorzy stáránie máią około dusz ludzkich/ áby ie zaprowádźili do niebá; A drudzy świeccy/ ktorzy ich rządze według sprawiedliwości około vżywánia rzeczy tego świátá.

A ći wszyscy są postáwieni ná mieyscu Naywyższego Pásterzá Chrystusá Jezusá/ ktory w dźisieyszey Ewánge/ liey powiáda o sobie. Egosum sum Pastor bonus. Ktego to Pásterzá niebieskiego/ wszyscy Przełożeni/ ták świeccy/ iáko y Duchowni powinni náśládowáć/ iáko Mistrzá swoiego. In dignitate, in potestate, & in officio, iáko mowi Hugo de Sancto Victore.

Hugo de clau. animæ lib. 2

Abowiem Chrystus Pán estąpiwszy ná ten świát/ był Káplánem/ był Krolem/ y był sługa. Káplánē był kiedy siebie sámego ná krzyżu Bogu Oycu zá nas ofiárował: y Vczniow swoich ofiárować náuczył. Krolem był/ kiedy powstawszy od vmárłych krolować śmierći/ piekłu/ niebu y ziemi począł/ mowiąc Data est mihi omnis potestas in cœlo & in terra. A sługo zaśie był/ gdy będąc tu ná świecie/ pełnił wolą Oyca swoiego/ y ták sie vniżył/ że sie nie wstydał umywać nog Apostołow swoich.

Sacerdoti ergo dignitas, mowi tenże Hugo/ Regi potestas, in ministro competit officium: dignitati debetur reuerentia, potestati obedientia, officio cura. Według troiákiey powiáda kondycyey Pána Chrystusowey/ troiákie mu służą przymioty: godność iáko Káplánowi/ władza iáko Krolowi/ á vrzad iáko słudze. Według godności przeto powinien od nas mieć swoie cześć y poważánie/ według władzey posłuszeństwo/ á według vrzędu ma mieć o nas záwiádomość. Duo ex his Prælatis debentur, certium verò subiectis. Nam reuerentia & obedientia Prælatis exhibenda est à subiectis, cura verò subiectis est impedenda à Prælatis. A że powiáda/ Naywyższy Pásterz Chrystus Jezus/ te trzy rzeczy nasśie wźiął/ zbáwienie nasze odprawuiąc/ y godność/ y władzę/ y stáranie; dla tego iego namiestnikom, y wszytkim ná vrzędách Przełożonym te trzy rzeczy należą/ vczciwość y posłuszeństwo przystoyne od poddánych: á poddánym zaśie od nich pilne stáranie o ich zbáwieniu/ y przystoynym ná tym świecie życiu.

Iako Przełożeni, ták świeccy, iako y duchowni, maią się obchodźić z poddánymi swoimi.

Według zasług nászych daie nam Pan

Bog przeciwne złe dáie dobre.

Wzor tedy z Naywyższego Pásterzá biorąc ná dźisieyszy Kazániu/ co Przełożeni poddánym/ á co poddáni przełożonym powinni/ krotko vważymy. A to zá przyczyna Pásterzá/ niegdy w Oyczyznie nászey dobrego/ Stánisłáwá ś. ktoreo vroczystość obchodźimy.

WJe záwsze Przełożeni bywáią według żądániá nászego dobrzy y spráwni w Rzeczypospolitey y w Kościele Bożym/ ále iáko sobie záslużymy v Páná Bogá/ takiego nam dá pásterzá: ieśli my sámi będźiem dobrzy/

brzy y pobożni/ ſtrzegący Mándatow Páńſkich/ tedy też nam Pan Bog daie Krole pobożne/ Biſkupy świątobliwe/ Stárоſty y Sędźie ſprawiedliwe/ y pokoy miłuiące: ieśli też my ſámi w grzechách leżymy/ obłudnie żyiemy/ złych nałogow miedzy ſobą nie wykorzeniamy; tedy też nam Pan Bog dáie Przełożone niezbożne/ gwałtowniki/ drapieżce/ y tyrány okrutne. Ták o tym świádczą Doktorowie Swięći oſobliwie Origenes y Hieronym święty. Non ſemper Principes populi, & Eccleſiæ iudices per Domini arbitrium dantur, ſed prout merita noſtra depoſcunt: ſi mali ſunt actus noſtri, dantur nobis Principes ſecundùm meritum noſtrum. Záraz przywodzą ná przykład Saulá Krolá Żydowſkiego pierwſzego/ o ktorym ſam Pan Bog powiedźiał: Fecerunt ſibi Regem, ſed non per me. Rządźił bowiem lud ſwoy wybrany Pan Bog przez ták wiele set lat/ przez wodze/ y przez ſędźie ſwoie/ á mieli ſie dobrze/ y żyli w pokoiu. A ieśli ſie kto z ſąſiad ná nich porwał/ to ich záwſze ſłukli/ y byli wſzytkim ſtráſzni czeſtimi zwyćieſtwy ſwoimi. Lecz kiedy ſie z rad podnieśli w pysze/ y poczęli śiłá o mestwie ſwoim rozumieć: y owych doſtátkow ktore im był Pan Bog w ziemi obiecáney dał/ ſwowolnie záżywáć/ niechćieli wiecey ſłuchać ſtárſzych ſwoich/ ále ſli do Proroká/ áby mowił z Pánem Bogiem/ żeby im dał Krolá/ iáko też y inſze narody miáły. Conſtitue nobis Regem, vt iudicet nos, ſicut & vniuerſæ habent nationes. A Pan Bog też wiedząc wpor ich/ iż niechćieli ſámego Páná Bogá mieć zá Krolá/ ieno chćieli Pogáńſkim zwyczáiem/ człowieká mieć Krolem nád ſobą. Kazał Saulá pomázáć ná Krolestwo: ále też iákie ćiężary pod nim ćierpieli/ látwie to káżdy obaczy w Xięgách Krolewſkich/ kto ieno o tym czytáć zechce.

Orig. ſuper l. Iudic. Hóm. & Hier. ibidem.

1. Reg. 8.

Przetoż/ iáko że złych przykładow Páſterzow ſwoich/ y Przełożonych wſzeláкich/ poddáni ſie pſuią/ y gorſzą ſie w obyczáiách ſwoich: ták dla nieprawośći poddanych bywáią ná godnośći wyſtáwieni ludźie złośliwi/ obłudni/ drapieżni/ y chćiwi krwie ludzkiej bez miáry. Co mądrze bárzo Grzegorz ś. vważáiąc/ takie ſłowá powiedźiał: Regentium vita, & plebium merita, ita conuertuntur, quod ſæpè culpa regentium deterior fit vita ſubditorum, & ſæpè ex merito plebium delinquat vita Paſtorum.

Greg. in Regiſt.

Żeby tedy ten nierząd nie począł ſie od Przełożonych iáko od ſtárſzych/ Zbáwiciel náſz ſiebie ſámego zá wizerunek Páſterzom y Przełożonym wſzytkim wyſtáwia w dźiśieyſzey Ewángeliey mowiąc: Ego ſum paſtor bonus, ode mnie ſie wzćie/ iáko maćie rządźić trzodę wam powierzoną: wy Duchowni in baculo paſtorali. To ieſt náuczáiąc ſłowem Boſkim y przykładem cnotliwego żyćia ſwoiego/ á páſąc ie Sákrámentámi świętymi/ iáko mowi Innocentius Papież: Paſcere debet paſtor animarum oues verbo doctrinæ, exemplo vitæ, & Sacramentorum adminiſtratione. A wy záś świeccy Przełożeni/ in gladio ſeu in virga ferea rządźić maćie lud wam poleconi. iáko Páweł ś. vczy: quam non ablą; cauſa portatis.

Duchowni paſterze máią noſić láſkę wreku ná karánie o wieczek ſwoich nieposłuſznych A świeccy zás máią noſić w pá ſa miecz.

Co ſtrony láſki Páſterſkiey w Przełożeńſtwie Duchownym wiedźieć potrzebá/ iż trzy rzeczy ma w ſobie ten baculus Paſtoralis, ná pokazánie troiákiey powinności Biſkupiey. Naprzod/ iż tá láſká Biſkupia/ ktora ſie podpiera iáko Páſterz/ páſąc owieczki ſwoie/ ieſt v wierzchu zákrzywiona/ dla tego/ áby ſie znáczyło/ iż Páſterz nie tylko ſie ma ſtáráć o te owieczki/ ktore głoſu iego ſłucháią/ y ſą mu we wſzytkim poſłuſzne; ále też ta láſka zákrzywiona ma do ſiebie/ iáko hákiem ábo oſęką iáką pociągáć y tych/ ktorzy dla grzechow y złośći ſwoich odłączyli ſię od owczárnie Chrystuſowey/ ktory ſiebie zá wizerunek dobrego Páſterzá pokázawſzy mowi w dźiśieyſzey Ewángeliey. Et alias oues habeo, quæ non ſunt ex hoc ouili, & illas oportet me adducere: iákoby chcący Przełożonych ktorych ná mieyſcu ſwoim oſtáwuie/ tym przykładem ſwoim nauczyć/ iż oni powinni beda ſtáráć ſie o te owieczki/ ktore z owczárnie Chrystuſowey vćiekáią: ábo przez vpor y złość ſwoią dobrowolno; ábo przez błąd y nieumieiętność ſwoią/ będąc od-

Czemu łaſka Biſkupia v wierzchu zákrzywiona

Biſkupi powinni nawracáć pogan, Heretykow, Zydow, y odſzczepieńcow weſtáłych.

innych fálſzerzow prawoy zawiedźieni ná ſumnieniu. Przeto ktorzy ſie ná przełożenſtwá kwápia / qui Epiſcopatum deſiderat, máią ſie ſtárać y o nawrocenie pogan/ ktorzy świátłości Ewángeliey nie znáią: y o náwrocenie/ Heretykow ktorzy z błędnymi opiniami ſwoimi idą ; y o ziednoczenie odſzczepieńcow ktorzy w vporze ſwoim trwáiąc/ do ziednoczenia ſie Kośćiołá Kátholickiego przyłączyć niechcą: iáko też nákoniec y o tych ktorzy roſkoſzámi świátá tego vwiodſzy ſie/ w nálogách niepráwośći mieſzkáią. Rozmáićie ábowiem ludźie przez grzechy ſwoie od Páná Bogá oddaláią ſie/ y wyſtáwią z owczárnic iego. Iniquitates

Iſaiæ. 56 veſtræ diuiſerunt inter vos, & Deum veſtrum, mowi Jzáiaſz Prorok: A czeſtokroć y ſámego páſterzá odiączáią tego świátá zabáwy od Páná Bogá ; gdy Biſkupámi zoſtawſzy wiecey myślemy o intracie/ niż o zbáwieniu duſz ſobie powierzonych: wiecey o godnośći y powadze Senátorſkiey/ niżeli o pokorze y świątobliwośći Káplánſkiey wiecey myślimy o poiezdżániu folwárkow/ niżeli o wizytowániu Kośćiołow wiecey o Seymách/ niżeli o Synodach/ o dworzánách vdatnych y ſtroynych/ niż o Plebanách vczonych y przyzwáđnych.

Petr. Skarga in vita S Stanislai & Ioan. Dlugos in Chrō ad con. 1060.

Nie ták Stánisław świety dobrego páſterzá Chrystuſá Jezuſá prawdźiwy náſlądowcá / ktory Biſkupem Krákowſkim zoſtawſzy oſtrożnieyſzym chćiał być w życiu ſwoim/ niżeli pierwey Kápłánem proſtym ábo Kánonikiem bedąc. Przyczynił ſobie poſtow/ wźiął ná ſie włoſiennice iáko śmiertelna koſzule: geſtſze y pilnieyſze modlitwy czynił/ márności tego świátá opuścił y czći wyſokiey prągnienie/ á dochody kośćiołá ſwoiego/ ná porátowánie nędzy ludźkiey/ nie ná ſtroie/ y ſrebrá ſtołu ſwoiego obracał. Sam náwiedzał plebanie/ vt ſancta ſanctè adminiſtrent Sacerdotes, ſam náuczał ſłowá Bożego ſam v ſądow vpomował ſie o krzywde ſierot/ wdow vbogich y ludźi vtrapionych: ſam vbogim/ nogi vmywał/ ſam rękámi ſwoimi ślepe y vłomne karmił/ á tego ſie naybárźiey ſtrzekł/ áby chlebá ſtołu Biſkupiego zbytnia czeladź/ y nie potrzebne ſkápy nie iádły/ zá iedno świętokrádztwo to ſobie poczytáiąc. In quo omni ſtudio ſuo patientia fuit ſingulari: quoniam Deus non poſuit eum in iram, ſed in acquiſitionem ſalutis'. Stan So. colo. in. off. Patron: Poloniæ.

A że Krol Boleſław názwány śmiáty/ z owczárnie Chrystuſowey wydźieráł ſie gwáłtem / idąc zá namiętnośćiámi ćiáłá ſwego/ y w cudzołoſtwie y roſpuśćie ćieleſney miáry nie miał/ chcąc go náwrocić do boiáźni Bożey/ z płáczem go prośił y nápominał áby ſie vpámiętał/ á nie dawał z gorſzenia z ſiebie poddánym ſwoim. A gdy ſie poprawić niechćiał/ wążąc iáko dobry Páſterz żywot zá owieczki ſwoie/ Krolá wyklął y ſtrzedź ſie go wſzytkim wiernym roſkázał. O co potym y gárdło dał/ octauo Epiſcopatus ſui anno martyrio coronatus, áby był nie doſzedł náuki Zbáwicielowey w vrzędźie ſobie poleconym/ ktory dobremu páſterzowi kázał áż do gárdłá zprzeczáć ſie zá owieczki ſwoie/ mowiąc. Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ouibus ſuis'. Stánisław ś. ſiedźiał ná Biſkupſtwie oſm lat.

Druga rzecz ktora w łáſce Páſterſkiey vpátruiemy/ iż ma haſtile rectũ, to ieſt/ poczawſzy od owego zákrzywienia v wierzchu/ idźie áż do źiemie ſámey proſto. Aby przełożeni ztąd vczyli ſie záchować iudicium rectum, nie ſkłániáiąc ſie w żadney ſprawie/ áni zá faworámi/ áni zá poſtrachámi/ według náuki oney Moyżeſzowey. Non declinabis, neque ad dexteram neque ad ſiniſtram. Czemu laſká Biſkupia ma być proſto zrobiona. Deut. 5.

Y dla tego Stánisław ś. gdy mu potwarz zádano iákoby nie zápłáciwſzy ſpełná wśi Piotrowiná/ ktora był ná Kośćioł kupił/ miał vkrzywdźić w tey mierze Synowcow Piotrowinowych/ ſámego Piotrowiná podiął ſie ſtáwić przed Krolá teſtem veritatis, od trzech łat iuż w grobie zákopánego/ quoniam diminutæ erant veritates á filijs hominum, y żaden z świádkow prawdy przed Krolem dla boiáźni/ ábo fáworow iákich wyznáć niechćiał. Pokázał tedy Polakom wſzytkim y Krolowi ſámemu/ iż Biſkup ktory ieſt Páſterzem / od Naywyżſzego Páſterzá Chrystuſá Jezuſá/ nád owieczkámi ſobie zleconymi/ prawde ma mowić/ iáko y Miſtrz iego ktory o ſobie powie- Biſkupi powinni Krolom y Xiążętom prawdę mowić.

dźieć

Ioan. 14

dźieć raczył. Ego sum via, veritas & vita.

Czemu lá ſká Biſkupiana koń cu záoſtrzona.

Trzećia nákoniec w láſce Biſkupiey rzecz vważenia godna ieſt/ iż ten iego baculus paſtoralis ieſt ná końcu oſtry/ áby nim mogł zákłoć leniwego do ſłużby Bożey/ y obudźił śpiącego w grzechách/ karząc ich ſłowy naprzod/ á potym Cenſuris Eccleſiaſticis. Y z tad to Kázanodźieiá Jerozolimſki powiedźiał. Verba ſapientum quaſi ſtimuli, & quaſi claui defixi in altum. Y ták vczynił Stánisław ś. kiedy ſie dowiedźiał/ iż Krol Boleſław/ wźiął moco żonę Mśćiſłáwá z Buźenináⁿ/ náimie Krzyſtyne/ vwiodßy ſie vroda iey/ y z nią ſpośnie z wzgorßeniem wßytkich poddánych ſwoich mießkał/ y potomſtwo miał/ nápominał go naprzod z płáczem proßąc áby ſie vpámiętał/ kładąc mu przed oczy Páná Bogá y gniew iego/ á zátym vtráte zbáwienia/ zelżywość Krolewſkiego Máieſtátu/ y zgorßenie poddánych. Lecz gdy ſie vpámiętáć niechćiał/ á ſtemtánie pospolitego człowieká ná Biſkupy ſie obracáło/ iż niedbałymi ſą y nie vpominaią Krolá: nárádźiwßy ſie z Arcybiſkupē/ y innymi Biſkupámi małego ſercá/ ktorzy nie śmieli o to z Krolem mowić/ ſam ſie odważył. Y iáchawßy do Wrocłáwiá ná Szlásko/ gdźie Krol ná ten czás przemießkiwał/ iáwnie przed dworzány iego vpominał go imieniem duchowieńſtwá wßytkiego/ y karał ták iáko niegdy Jan Chrzćićiel/ mężnie mowiąc. Non licet tibi Rex habere vxorem fratris tui, y długoż w tey zátwárdźiáłości ſercá trwáć bedźieſz? czemu ná Bogá/ ná duße twoie/ ná bliźniego/ ná máieſtat kroleſtwá twego/ na Jakon przyrodzony y Boſki nie pamiętaß? á pomſty ſie Bożey/ ktora nieſpodźiewánie ná cię/ ná potomſtwo/ y ná kroleſtwo twoie przyść może/ nie boiß. A gdy y ták nie zmiękczyło ſie ſerce Krolá niezbożnego/ lecz owßem ießcze przy wßeteczności y nie rzadźie iáwnym/ po zwyćięſtwie Ruſkim y wźięćiu Kiiowá/ y ſrogiego ſie tyránſtwá iął przećiwko poddánym ſwoim/ nieznośnymi ćiężárámi ſtany wßytkie ścißkáiąc; odważył żywot zá owieczki ſwoie Páſterz dobry/ y wyklął go z pobrzodká społeczności wier-

Biſkupi powinni kárać oniecżki ſwoie niepoſłuſßne nie máiąc żadnego reſpektu, áni ná táſke. áni ná poſtráchy żadne.

nych Páńſtich/ raz y drugi y trzeći nápomniawßy.

Vczynił tedy doſyć powinności ſwoiey Páſterſkiey/ y pokazał to świátu że nie był naiemnikiem/ qui non pro amore intimo oues dominicas, ſed ob temporales mercedes paſcit, y dla tegoż vmrzeć zá nie boi ſie/ ále owßem videt lupum venientem, & dimittit oues, & fugit.

S. Greg. Hom. 14

Swieccy zásie przełożeni/ iáko ſą páſterzámi dobrymi/ y iáko páſą trzode ſobie powierzoną? Náśláduią ták że naywyżßego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá/ miecz ſobie od niego dány ná czynienie ſprawiedliwości/ v páſá ſwoiego noßąc. Ktory to miecz dwie rzeczy ma w ſobie. Naprzod/ iż ieſt z obu ſtron oſtry. Y ták Jan ś. opiſuie w obiáwieniu ſwoim/ iż widźiał Páná Jezuſá/ & de ore eius gladius vtraq; parte acutꝰ exibat, ná znák ſędźiom wßytkim/ iż ná obie ſtronie máią rownie pátrzyć y ſprawiedliwie dekretá ferować: áby záś ſámi tym mieczem nie byli potym karáni/ gdy ſie ná ktora ſtronę ábo zá ſáworem/ ábo zá vpominkámi/ ábo też zá boiáźnią y pogrożkámi náchyla. A druga/ że ten miecz powinni w pochwách nośić nie goło: y dla tego Chryſtus Pan roſkazał Piotrowi gdy miecz dobył ná Málchuſá/ Conuerte gladium tuum in vaginam. Chcący przełożonych świeckich tym náuczyć/ iż nie oślep y bez rozumnie máią tym mieczem ſiec y ścináć/ ále tylko w ten czás/ kiedy tego ſprawiedliwość świeta potrzebuie: y to námyśliwßy ſie y nárádźiwßy dobrze.

Apoc. cap. 1.

Czemu świetcy Páſterze miecz máią z obu ſtron oſtry, y czemu go w pochwách noſzą.

Pięknie o tey powinności świeckich Páſterzow Hieronim ś. nápiſał/ iż z rozumem y bácżeniem wielkim máią ſobie poleconego miecza dobywáć/ áby ſie ich y ſwawolni bali/ y dobrzy w pokoiu mießkáli. Non fruſtra, inquit. ſunt inſtituta, poteſtas Regis, vnguenale carnificis, arma militis, diſciplina dominantis, ſeueritas boni Principis. Habent omnia iſta modos ſuos, cauſas, rationes, vtilitates. Hæc cum timentur, & boni quieti inter malos viuunt & mali coercentur.

S. Hier: 23. r. 1. c.

Lecz coby też zá powinność poddánych/ przećiwko ſwoim przełożonym y páſterzom byłá/ krotko vważymy.

WTORA CZĘSC,

Iáko poddáni ták Swietckim, iáko też y Duchownym Przełożonym powinni vczćiwość y poſłuſzeńſtwo.

Poddáni powinni Przełożonych słuchać y ſzanować ich luboby byli ſli y niesprawiedliwi.

LVbo to nie wſzyſcy Przełożeni/ ták świetcy/ iáko y duchowni/ dobrymi ſą páſterzámi/ y pilnuią powinnośći ſwoiey/ iednákże wſzyt/ kim/ rowno dána ieſt od Páná Bogá godność y władza/ iákoſmy ná początku mowy náſzey námienili. A kto ieno ma godność iáką włożoną ná ſie od Páná Bogá/ tákiemu káżdemu debetur od poddánych reuerentia. A ktokolwiek ieno ma władzę iáko będąc ná wrzod wyſádzony/ tákiemu powinna obedientia. A ták w dźiśieyſzey Ewángeliey Pan Zbáwićiel náſz powiádáć raczy. Ego ſum Paſtor bonus. Ja ieſtem páſterzem dobrym/ ze mnież wſzyſcy wzor bierzćie/ y pilnuyćie owieczek wam odemnie powierzonych/ ták wy świetcy przełożeni/ iáko y wy duchowni. Znaycie owieczki wáſze: á one też powinne znáć was/ iáko y mnie znáią. Et cognoſcunt me meæ.

Coż to ieſt znáć Páſterzá y Przełożonego ſwoiego? Sánowáć go iáko namieśniká Bożego y czynić mu przyſtoyną vczćiwość y poklon.

Druga záśle rzecz ieſt/ coſmy Páſterzom náſzym powinni. Poſłuſzeńſtwo ochotne. Bo ták Zbáwićiel náſz o ſwoich owieczkách powiáda. Et vocem meam audient, co ia im roſkáże będą ſłuchać pilnie/ y wypełnią to rzeczą ſámą z wielkim poſłuſzeńſtwem. Dwie tedy rzeczy z náuki dźiśieyſzey Ewángeliey powinniſmy Przełożonym náſzym etiam diſcolis że ná mieyſcu Bożym ſiedzą/ y od niego Jurysdikcyą máią nád námi vczćiwość y poſłuſzeńſtwo.

Mileyćiby wprawdźie owieczkom oddawáć cześć y poſłuſzeńſtwo Przełożonym ſwoim/ według wokácyey ſwoiey żyiącym/ y pilnuiącym zbáwienia y pokoiu owieczek ſwoich; żeby to ich nie tylko ſámi nie dárli/ ale też y drugim niedopuſzczáli/ by też y zdrowia ſwoiego nádſtáwiwſzy. Ale coż czynić/ kiedyſmy ná tákie czáſy przyśli mowi Grzegorz ś. że wiecey mamy teraz náiemnikow niżeli páſterzow prawdźiwych. Ecce mundus ſacerdotibus plenus eſt, ſed tamen in meſſe Dei rarus valde inuenitur operator: quia officium quidem ſacerdotale ſuſcipimus, ſed opus officij non implemus. Fructus quippe ſanctæ Eccleſiæ in ſtipendio quotidiano percipimus, ſed tamen pro æterna Eccleſia minimè in prædicatione laboramus. Pełen powiádá świát kápłanow/ á przećie nie máſz żadnego ktoryby to z miłośći Bożey podiął ſie pracey około zbáwienia ludzkiego/ bez intraty/ bez nágrody iákiey. A drudzy ieſzcze y prowentá máiąc nie chcemy ſłużyć pánu Bogu ćiężko nam mſzą odprawić/ ćiężko kazánie powiedźieć/ ſpowiedzi ſłuchać/ Sákramentámi świętymi chore y ná gnoiu leżące opátrować. Náiemnicy ieſteſmy wſzyſcy/ cokolwiek ieno w kośćiele przebakniemy/ záraz ſie nágrody wpominamy/ lubo to dźiećie ochrzćimy/ lubo vmárłego pogrzebiemy/ lubo ſtan máłżeńſki błogoſławimy: dármo nic vczynić niechcemy. Słuſzmie tedy nás ták Pan zowie żeſmy náiemnicy nie páſterze. Mercenarius quippe eſt, mowi tenże Grzegorz ś. qui locum quidem paſtoris tenet, ſed lucra animarum non quærit: terrenis commodis inhiat, honore Prælationis gaudet, temporalibus lucris

S. Greg. Hom: 17

Iáko Kápłani naiemnikámi teraźniéyſzy ſtáliſmy ſie z páſterzow

Hom: 14

cris paſcitur, impenſa ſibi ab hominibus reuerentia lætatur. A ták tu ná świećie/ zá prace náſze/ ieśli iákie dla chwały Bożey z wielkim mruczeniem y wymawiániem czyniemy/ zapłátę bierzemy/ poſzánowánie od ludźi/ pierwſze mieyſce w posiedzeniách prowentá z máietności/ y ſzczęśliwe powodzenie we wſzytkim; á od dźiedźictwá krolestwa niebieſkiego Boſkim ſądem ſprawiedliwym bywamy oddáleni.

Powinniſmy iednák y złym przełożonym náſzym vczćiwość y poſzánowánie wſzelkie/ iż ná mieyſcu Boſkim ſiedzą/ y z woli Boſkiey według zaſług náſzych dáni ſą ná vrzędy. A ztąd to Ceſárze Rzymſcy mieli we zwyczáiu/ że gdźie ieno ſądy odprawowáno/ tám zawſze obraz Ceſárſki był ná ścianie przybity nád ſędźiámi/ áby ſie zdáli nie ſwoią powagą te iurysdykcyą ſwoie roſćiągáć/ ále powagą Ceſárzá ſámego ktorego mieyſce zaſiadáli. Przeto wchodząc do ſądu czapki z głowy zdeymowáli przed obrázem Ceſárſkim/ ták iáko przed ſámym żywym Ceſárzem zdeymować powinni byli. Ale y teraz zwyczay ieſt ten ná dworze Ceſárzow Niemieckich/ iż w tey izbie/ w ktorey Ceſárz iádá/ podpiſuie y ſądźiwa/ nie godźi ſie nikomu czapki ná głowę włożyć/ lubo to tám y Ceſárzá ſámego/ y iego obrazu ná ścianie nie máß.

Obrázy Krolewſkie, y krzeſłá ich w ktorych ſiadáią, czemu w poſzánowániu ſą.

Iáko vrzęd y Rzymian ſtárych ſá nowano.

A to czytamy w Hiſtoryách Rzymſkich/ iż ktoby znieważył ktkiego vrzędnikà ná godnośći Rzeczypoſpolitey będącego/ lubo to Senatorá/ lubo też Sędźiego ábo Stároſtę iákowy kázdy gárdłem ma być karány. Náwet tráfiło ſie to czáſu iednego/ iż Seruilius Iſáurykus Senator Rzymſki/ ſiedł w mieśćie vliczko iedno ćiáſna pieſzo/ á ieden z Obywátelow Rzymſkich/ iádąc ná koniu przećiwko niemu nie vſtąpił mu/ y nie z śiadł z koniá pokłon mu czyniąc/ tedy go o to gárdłem karano.

Goſlicius lib. 2. de opti: Senatore

A cześć powinną Przełożonym oddawßy/ powinniſmy im poſłuſzeńſtwo wſzelákie wyrzędzáć z ochotą/ á byſmy tym ſámym pokazáli/ iż nie tylko znamy páſterze náſze/ iáko nam Chryſtus Pan roſkázał; ále też y ſłuchamy głoſu ich/ gdy nam co roſkázuią. Qui ſub poteſtate conſtitutus eſt, ſi ſapit, obtemperat imperio præſidentis, mowi ieden wielki Doktor w kośćiele Bożym. Czego nas y ſtárzy pogáńſcy Philozophowie vczyli w piſmách ſwoich/ oſobliwie Sokrates on moraliſtá wielki/ ktory ták częſtokroć do ſwoich Athenczykow mawiał. Quicquid iuſſerit Reſpub. patiendum, ſiue mandauerit verberare te, ſtue in vincula conijci, ſiue miſerit te ad vulnera excipienda, ſiue ad mortem ſubeũdam, omnino eſt obediendum. Trzebá powiáda koniecznie ſłuchać cokolwiek ci vrzad od Rzeczypoſpolitey poſtánowiony roſkázuie/ lubo ćie poſyła ná deſpekt y znieważe do nieprzyiaćielá pogránicznego/ lubo ná rány y zábitą śmierć/ dla Oyczyzny. Lubo ćie też ſámá o co będźie karálá/ trzebá znieść ćierpliwie. Bo to wſzytko dźieie ſie dla záchowánia całości Rzeczypoſpolitey.

Socrat: apud Platonem.

A ieśliże dla dobrá doczeſnego káżą nam wſzyſcy mędrcy y Zákonodawcy być poſłuſnymi przełożonym w Rzeczypoſpolitey: dáleko więcey powinniſmy być poſłuſznymi páſterzom náſzym duchownym/ ktorzy około zbáwienia náſzego chodzą. Oportet enim eum, qui Deo placere intendit, non ſemper ſuam, ſed læpè alterius facere voluntatem: nec ſuis ſemper commodis, ſed plerumque alienis inſeruire. Ponieważ Chryſtus Pan ſam ták powiedźieć raczył/ iż mu ſie bárźiey podoba poſłuſzeńſtwo/ niżeli ofiárá; dla tego chcieli ſie mu Chrześćiáńſcy człowiek ſwoimi poſtępkámi podobáć/ niechayże ſie vczy wſzelkiego poſłuſzeńſtwa przełożonym ſwoim oddawáć.

Iż bárźiey ſie P. Bogu podoba poſłuſzeńſtwo niżeli ofiárá, przeto powinniſmy Przełożonym ná ſzym być poſłuſznymi, dla tego że na mieyſcu Boſkim ſiedzą.

A ták Stánisław ś. nie zoſtał Zakonnikiem/ iáko zamyślował vczynić/ vczoc ſie w Páryżu/ ále zoſtał Kapłánem świeckim/ iáko mu kázał páſterz iego Biſkup Krákowſki Lámbertus/ vpátrzuiąc to Duchem ś. iż náſtąpiwßy po śmierći iego ná Biſkupſtwo/ miał być pożytecznieyßym Kośćiołowi Bożemu/ będąc ná ták wyſokim vrzędźie wyſtáwiony/ niż kiedyby był w zakonie ſwoiego tylko zbáwienia pilnował. A dla tegoż iuuenem reluctantem magis quàm ſe ingerentem, ad ſacros ordines pertrahit. A oświeciwßy ná Kápłáńſtwo/ kázemu kázno dźieio pier-

Iáko Stánisław ś. był ſam poſłuſznym przełożonym ſwoim, pierwey niżeli ná przełożeńſtwo wſtąpił.

wey być/ niż Prálatem Kośćiołá Krákowskiego.

Jáko tedy Stánisław ś. pierwey niżeli wstąpieł ná godność Biskupią/ y przełożeństwo kośćielne/ przełożonym wßytkim/ ták świeckim iáko y Duchownym cześć powinną y posłußeństwo oddawał/ ták y my wßyscy przykładem iego Przełożonych náßych ßánuymy/ y z ochotą roskázánie ich pełniymy. A iáko on ná Pásterstwo bedąc wysádzonym/ pilne miał stáránie około owieczek swoich/ zá ktore y gárdło swoie położył. Ták y my/ ktorzy ná iákimkolwiek vrzędźie y godności ieśtesmy/ przestrzegáymy powinności swoiey á bysmy ná sądnym dniu spráwiedliwemu Sędźiemu/ ktory teraz nam z siebie wzor dobrego Pásterzá dáie/ mogli przystoyną spráwę dáć o sobie/ y zá te prace náße doczesne/ mogli otrzymáć one wiekuiste nagrodę. Do ktorey áby nas Zbáwićiel náß domieścić raczył/ Stánisław ś. pastor bonus & patronus, adsit nobis opifex, & virtutũ artifex, Amen.

KAZANIE WTORE,

O czułości Pásterskiey.

Ego sum Pastor bonus. *Joan.* 10.

Paul. Axelius E. piscop: Tortonẽ sis.

DOczony ieden Biskup wieku náßego/ pißąc kázánia swoie ná rozmáite vroczystości Kośćiołá ś. gdy czuynego Pásterzá w iednym diskursie swoim chciał wystáwić/ námálował siedzącego ná drzewie pápuge iedne/ gdy drugie tym czásem ná ziemi owocem sie tego drzewá pásły: á oná sámá z wierzchu wpátrowáłá niebespieczeństwá/ ták od ludźi/ iáko y od bestyi/ ázby sie były wßyckie náiádły. Y nápisał nád nią tákie słowá. Excubat in custodijs. Jákoby dáiący znáć/ iż dobry Pásterz ma tákim też sposobem czuć nád owieczkámi swoimi/ y strzec wednie/ w nocy/ áby ták dußny/ iáko y ćielesny nieprzyiáćiel/ nie poßárpał trzody iego. Y dla tego iest po Grecku názwány Episcopos, to iest/ Strażnik/ iż iemu iest zlecona straż duß ludzkich/ od Chrystusá Páná Naywyższego Pásterzá. Ktory dał wzor z siebie/ iáko sie máią iego namieśtnicy spráwować/ ktorzy dla tego sa ná wyższym mieyscu miedzy poddánymi posádzeni/ áby z gory/ iáko pápugá z drzewá/ wpátrowali nástępuiące niebespieczeństwá.

Co to słowo Episcopus znáczy, y co zá powinność iego.

A náwet y Biskupy w Kośćiele Bożym/ siadáią ná káthedrách swoich/ mowi Augustyn ś. ná wyższym mieyscu postáwionych/ áby pátrzáli po ludźiách co sie ná kośćiele dźieie/ y áby słyßeni byli od wßytkich/ gdy co do ludźi mowią. A zátym/ áby pámiętáli ná godność swoie/ y powinność Biskupią/ dla czego sa ták wysoko posádzeni. Quomodo enim altior fit locus ad custodiendam vineam: sic & Episcopis altior locus factus est. Jáko powiáda ći/ co winnic strzegą ná wyższym sobie mieyscu budki stáwiáią/ áby z wyniosłego mieyscá/ mogli tym przedzey obaczyć/ ieśli kto wßedł do winnice/ lubo człowiek/ lubo bydle. Ták też powiáda Augustyn ś. w winnicy Chrystusowey/ ná wyższym stopniu godności Pásterze duß ludzkich stoią/ áby iáko strażnicy pilni/ przedzey postrzec mogli/ gdy ábo Tyran/ ábo Herezyárchá iáki do iego winnice wnidźie. Et de isto alto loco, periculosa redditur ratio; nisi eo corde stemus hic, vt humilitate sub pedibus vestris simus. Jednák że mowi tenże Doktor/ stoiąc ná ták wysokiey godności Biskupi

Czemu Biskup siedźi w Kośćiele ná Kátedrze swoiey, wyżey nád inne ludźie.

S. Aug. super Psal. 126.

Im kto wyżey siedźi, tym mniey ma trzymáć o sobie, y pokorniey być nád poddáne swoie.

Im kto wyżey śiedźi, tym mniey ma trzymáć o ſobie y pokor nieyſzym być nad poddanymi ſwoimi.

ſtupy y Przełożeni wſzelácy/ máia to mieć záwſze przed oczymá ſwoimi/ iż trudny będźie ráchunek ná ſądnym dniu/ z ták wyſokiego Vrzędu oddawáć; chybábyſmy pokorá byli pod nogámi poddánych náſzych/ nád ktorych głowámi teraz ná máieſtatách śiedźimy.

Przeto żebychmy trudnośći żadney z Przełożeniſtwá náſzego / po śmierći nie mieli/ teraz zá żywotá przypátrzmy ſie/ iákiey czułośći około owieczek náſzych záżywáć mamy. A to biorąc przykład z naywyżſzego Páſterzá náſzego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory w dźiśieyſzey Ewángelicy o ſobie powiedźieć raczył Ego ſum paſtor bonus.

S. Chryſoſt. l. de Sacerdotio.

JVż to wiećie dobrze Chrześćiánie moi/ że nie máſz godnośći zacnieyſzey nád Káplánſtwo/ że nie máſz vrzędu wyżſzego nad Biſkupſtwo; bo koło zbáwienia ludzkie° chodzą/ ſáme° Chryſtuſá oſobę ná ſobie noſzą: bo niebo nam otwieráią y záwieráią/ od ſámego Páſterzá naywyżſzego Chryſtuſá Jezuſá władzą wźiowſzy. Y ztąd Chryzoſtom ś. powiáda/ iż Káplāſtwo nie tylko ſie rowną godnośći Krolewſkiey/ ále ią dáleko wielkſzym ſpoſobem przechodźi/ iáko duſzá ćiáłu/ iáko niebo źiemie. Imperium enim, mowi ś. Gregorius Názyánzenus/ ipſi quoque gerimus, addo etiam præſtantius, atque perfectius, niſi vero æquū eſt ſpiritum carni faſces ſubmittere, & cæleſtia terrenis cedere. Abowiem y my powiáda Krolewſką iákąś władzą mamy/ y dáleko od Krolow y Cesárzow zacnieyſza/ ieśli ſie godźi/ áby duſzą podlegáłá ćiáłu/ y rzeczy niebieſkie źiemſkim. Przetoż mowi Ambroży ś. Nihil eſt in hoc ſæculo excellentius Sacerdote, nihil Epiſcopo ſublimius repericur.

S. Greg Naz. in orat. ad populum timore perculſū.

S. Ambr. l. de dignit. Sacerdotali.

Ale żebyſmy ten vrząd godnie odpráwowáli/ potrzebá nam ſie rozumu od pápugi vczyć/ ktora od nás vczy ſie ſłow ludzkich formowáć; áby o nas ſłuſźniey to rzeczono co Ezechiel Prorok/ o Káplánách Stározakonnych powiedźiał. Excubant in cuſtodijs templi. To ieſt/ nieuſypiáiąc ſtrzegą Kośćiołá Páńſkiego.

Tá bowiem pierwſza ieſt powinność Páſterza dobrego/ áby ſam nie był oſpałym/ ále czuynym vſtáwicznie nad owieczkámi ſwoimi. Aby o nim możono rzec/ co Seneká o Ceſárzu ſwoim nápiſał. Omnium domos illius vigilia defendit, omnium otium illius labor, omnium delicias illius induſtria, omnium vacationem illius occupatio.

Sene. l. de breuit vitæ.

Jákob Pátryárchá/ gdy v Lábáná owce páſał przez lat czternaśćie/ ydy go było oſźukano w żenie/ inſzą mu corkę do łożnice dawſzy/ niż tą z ktorą ſie z rękował/ wymawiał Oycu niewdźięczność zá prace ſwoie/ y zá vſtáwiczną czułość około trzod iego/ mowiąc: Die noctuque æſtu vrebar, & gelu fugiebatque ſomnus ab oculis meis. Ktore ſłowá vważáiąc Damaſus Papa ták mowi do wſzytkich Biſkupow. Si ergo ſic laborat, & vigilat, qui paſcit oues Laban, quāto labori quantisque vigilijs debet intendere, qui paſcit oues Dei?

Gen. 31.

S. Dama. ſcen tō. 1. Conc. Epiſt. 4.

Pámiętał ná ſwoią wokácyą dobry páſterz niegdy tey zacney Korony Stániſław ś. y dla tego żeby nie záſypiał do ſtrażey owieczek ſwoich/ nie obiadał ſie ſmákowitemi potrawámi/ nie záſtáwiał pułmiſkámi ſtołu ſwoiego/ nie ſtroił ſie w ſobole/ rysie/ y biáłe waty świetne; ále ná goley źiemi legał/ iáko czytáćie w żywocie iego/ we włośienicy vſtáwnie chadzał; Biſkupem zoſtawſzy przyczynił poſtow ſobie nád vſtáwę kośćielną/ y nád zwyczay ſwoy pierwſzy/ ktory miał w poſzczeniu ná káżdy tydźień/ prożſtym ieſzcze Káplánem będąc. Odkogoż ſie tego náuczył? Od Naywyżſzego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym maćie v Łukaſzá ś. nápiſano. Et erat pernoctans in oratione Dei. Ząś w dźieiách Apoſtolſkich. Cæpit facere, & docere. Żeby nas był tey czuynośći náuczył/ ſam ią pierwey záchował/ niżeli ią nam záchowywáć roſkazał. Non ideo pernoctauit, quaſi quia aliter Patrem nobis reconciliare non poſſet, ſed vt qualis aduocatus eſſe debeat demonſtraret, qualis ſacerdos, vt non ſolùm diebus, ſed etiam noctibus pro grege Chriſti debeat precator aſſiſtere.

Luce 12.

Act. 1.

Cnotość páſterſka w Stániſłáwie ś.

Kiedy ſie Chryſtus pan ſzedł mo-

dlić

dlić do Ogroycá/ onym trzema vczniō/ ktorych wźiął był z ſobą/ kazał był modlić ſie y czuć iákoby ná ſtrazy iákiey/ czekáiąc rychłoli Zydźi przyidą imáć go. A ſam odſzedſzy od nich troche opodal/ modlił ſię tákże. Alić w tym oni Vczniowie/ miáſto ſtrazy y modlitwy/ położyli ſie ná ziemi y poſneli rzadnie iák w domu. Mowi tedy Mar. 14. Pan zwroćiwſzy ſie do nich. Simon dormis? non potuiſti vna hora vigilare? Pytáią ſie tu tłumácze piſmá ś. Czemu to Pan ſámego tylko Piotrá ſtrofuie że ſpał/ á Janowi y Jákobowi nic nie mowi? A podobniey było ſtrofować Janá ś. że ſpał/ bo ſie ten iuż był przedtym przeſpał ná pierśiách Páńſkich przy oſtátniey wieczery. Podobno to Pan dla tego Piotrá ſtrofował/ iż ſie był przyobiecał nád inne Páná pilnować/ y iść z nim ná śmierć/ á ná ten czás y iedney godźiny nie mogł wytrwáć/ ále vſnął záraz? Nie dla tego Chrześćiánie moi/ ále dla tego ſámego Piotrá ſtrofował/ iż on będąc głowa wſzytkich Vczniow Páńſkich ſam w przody vſnął/ co miał drugich budźić. Żeby tedy z niego drudzy Apoſtołowie nie gorſzyli ſie; y nie byli oſpálymi około dusz ſobie powierzonych/ dla tego go/ Pan/ iáko páſterzá naſtárſzego ſtrofował.

A żeby potym y drudzy Páſterze Heb. 13. nie byli oſpálymi około owieczek ſwoich/ nápomina ich Páweł ś. powiádáiąc iny to/ iż muſzą ſrogi ráchunek Pánu Bogu czynić/ gdyby ſie przez ich oſpałość ſzkodá iáka w trzodźie Chryſtuſowey ſtáć miáłá. Ipſi enim peruigilant, quaſi rationem pro animabus veſtris reddituri.

Czemu ſceptrum krolewſkie ná końcu rábá z gałęzką, ná kſztałt oká.

Stárzy Egiptcyánie czułość páſterſką chcący wyráźić/ málowáli rozge á ná wierzchu iey oko otwárte: y z tad potym ſceptrá krolewſkie robić poczęto iákoby laſke iáką/ á przy końcu zá oſtrzonym gałęzką/ iákoby oko ná laſke wetknione. Dáiący znáć przez to/ iż krol káżdy iáko páſterz/ (y ták go Homerus zowie Paſtor populorum (ma mieć oczy záwſze otwárte/ y ma vſtáwnie poglądáć ná wſzytkie ſtrony páńſtwá ſwoiego/ áby ſie w ktorym kącie nierzad nie oſtał O tym to okuPáſterſkim Izáiaſz powiedźiał kiedy ſie Pan Bog ná Zydy był rozgniewał. Claudet oculos veſtros, Prophetas, Principes veſtros. O tey to laſce widzącey Hieremiaſz nápiſał. Virgam vigillantem ego video, ktora niegdy w reku Ááronowych zákwitnęłá byłá/ gdy go ná Kápłáńſtwo naywyżſze obrano. Oko ábowiem páſterzá czuynego/ luboby y nie mowił nic y nie nápominał żadnego/ áni też chwalił ábo vdárował/ wzbudzał káżdego oſpałego/ podnoſi leniwego/ vweſela frąſobliwego/ dodáie ſercá boiáźliwemu dodáie/ ſiły oſłábiałemu/ ſtrofuie niedbałego/ pocieſza prácowitego. Isaiæ 29. Oko Przełożonego czyni podáne czerſtwymi y chciwymi.

Z tad to Egiptcyánie doznawſzy czuynośći Jozephowey ná vrzędźie/ gdy zoſtał ich Gubernatorem od Pháráona poſtánowionym/ mowili do niego. Reſpiciat nos tantum Dominus noſter & læti ſeruiemus Regi. Jeno ty powiáda Pánie Stároſto przypátruy ſie ochoćie náſzey/ y káżdego przyſługę zdrowym okiem vważay/ ábyś mogł doſtátecznie Krolowi referować/ á my dobrowolnie vprzędzáć ſie będźiemy z przyſługámi náſzymi/ nie potrzebuiąc od ćiebie zapłáty/ áni od Krolá nagrody/ áni też obietnic żadnych: Tylko łáſkáwego oká/ á wdźięczności zá prace náſze. Gen. 47.

Z tey to miáry Grzegorz ś. wykładáiąc owe ſłowá Przypowieśći Sálomonowych. Fili, ſi ſpoponderis pro amico, illaqueatus es verbis oris tui, &c. náucza owych/ktorzy gwałtem nápieráią ſie przełożeńſtwá/ vbiegáią do Biſkupſtw bogátych/ y chcą być koniecznie Páſterzámi/ lubo ich o to nie proſzą/ y mowi do nich. Fac ergo, quod dico fili mi, & temetipſum libera diſcurre, feſtina, ſuſcita amicũ tuum, ne dederis ſomnum oculis tuis, neque dormitent palpebræ tuæ. Dormit namque Paſtor, quando omnino negligit curam ſubditorum, quia eorum vitam neq; ſcit neque corrigit. Dormitant etiam, quando cognoſcit quidem, quæ reprehendi debent, ſed pigredine deprimente ea diſſimulat, ac propter mentis ſocordiam, dignis ea concrepationibus non emendat. Prou. 6. S. Greg. 3 p. paſt. ad m. 3.

Mowi tu tedy Salomon do owego co rzeczył zá przyiaćiela ſwego kre-

dyto-

dytorowi. Bráćie/ kiedyś zań reczył/ iużeś ćiebie sámego obligował/ że zań płácić musiß. Jeśli tedy nie chceß swoim grosem płácić zá niego/ we dnie y wnocy wołay na niego/ aby sie stárał o pieniądze; nie dáy mu odpoczynku nigdy/ ażby sie vieścił kredytorowi swoiemu; bo inaczey ćiebie zá to pátrzyć będß. Tákże podobnym sposobem przerzeczony Doktor św. mowi do Przełożonych/ do Pásterzow/ y Biskupow wßytkich/ z tey okázyey. Bráćia/ stáraliśćie sie o Biskupstwá / vbiegáliśćie sie o godność przełożeństwá; prágneliśćie intraty/ y poßánowánia od poddánych/ stárayćie sie też teraz o ich zbáwienie/ czuyćie w winnicy Chrystosowey: y áby wilcy wpadßy do trzody ßkody nie poczynili w owcách Chrystusowych pilnie przestrzegayćie; Bo kto widźi owce błąkáiące sie w wierze/ ábo w grzechách / ábo w niepostußeństwie / á nie nápomni iey/ y przez karánie nie náwroći do owczármie Chrystusowey/ lubo obawiáiąc sie że to Pan wielki/ lubo respektuiąc/ że iego przyiaćiel dobry/ ábo pokrewny; lubo też máiąc sie sam dobrze ná wßytkim/ á z roskoßy tey niedbaiąc o inßych dla pracey y trudności iákiey/ tákowy że tu śpi ná vrzedźie swoim/ y przy skonániu swoim obdormiet in morte. A nieprzyiáćiel dußny będźie wykrzykał nád nim. Præualui aduersus eum. Præualui aduersus eum. Tego sie obawiáiąc Stánisław ś. domu swoiego czeladke naprzod miał ná pilnym oku/ áby sie miedzy nimi grzechy żadne nie znáydowały / według Páwłá ś. náuki. Oportet Episcopum domui suæ benè præpositum esse. Porym Prálatow Kościołá swoie° dogladał/ áby ná wyższey godności pastánowionymi będąc. Clero minori, exemplo præluceret. A nákoniec wßytkich Kápłánow y pásterzow swoiey Diœcezyey/ wizytuiąc ná káżdy rok: Non solum altarium, aut sacræ supellectilis munditiam videns, sed multò magis ipsorum sacerdotum, qui altaribus inseruiunt, vitam & integritatem examinans, vt sancta sanctè administrent. Nec vt ipsi sancti sint, qui portant vasa Domini, sed domui etiam suæ, atq; vniuersæ familiæ, benè præsint.

Przełożony kaźdy ktory śpi ná vrzedźie swoim zá śmiercią, pośmiertnie ná wieki z wielką pokárą nie przyiaćiela swego dußnego. iako Stánisław ś. czuynym á nieospálym był pásterzem

Breu. Rō in Patr. Polon.

A to czynił dla tego/ áby mu nie rzeczono iáko Biskupowi Ecclesiæ Sardis, Nomen habes, quod viuas, & mortuus es. Esto vigilans, & confirma cætera, quæ moritura erant. Pásterzu powiada ośpáły/ imie maß iáko człowiek żywy y vrzad/ a żyieß iákbyś iuż vmárł / bo nic o owieczkach twoich nie mysliß. Ockni sie chceßli być zbáwion/ á ospáłe owieczki twoie/ słowem Bośkim y nápominániem, ocuć z grzechow/ by nie pomarły śmiercią wiekuistą/ mow do nich z Páwłem ś. Surge qui dormis, & exurge à mortuis. Abowiem iáko powiáda święty Piotr Złotousty. Plus vigilare plus viuere est. Quid tam morti simile, quàm dormientis aspectus? Quid quam vita plenum, quam forma vigilantis? Rácyo tego dáie Clemens Alexandrinus, iż somnus non secus ac publicanus dimidium vitæ tempus nobiscum diuidit.

* poc. capite 3.

Philip. c. 3.

S. Petrus Chryso log. sermo 24. Pedagogi cap. 9.

Druga powinność dobrego Pásterzá iest / náuczáć owieczki swoie. Jáko bowiem pápugá ze wßytkich ptakow naywiecey słow ludzkich wyraża: ták Pásterz káżdy naywiecey ma sam nápominánia czynić/ niżeli kto inßy z Kápłanow iego/ do wiernych Páńskich w Kościele Chrystusowym. A to dla tey przyczyny / iż iest namiestnikiem Chrystusowym/ ktory ná to był zesłány tu ná świát/ áby opowiádał wolą Oycá swoiego. A dla tego tak mowi sam o sobie przez Psalmistę ś. Ego autem constitutus sum Rex ab eo super Sion montem sanctum eius, prædicans præceptum eius. A tá iest własna powinność Biskupá káżdego/ przepowiadać Ewángelia ś. y mieć w Kościele Kazánie do ludźi. Pierwßy był Augustyn ś. ktory przy bytności Biskupiey/ Kśiędzem prostym będąc/ wßedł ná Kazálnicę w Kościele Karthágeńskim/ dla tego/ że Biskup Kościoła támecznego ná imie Valerius we Włoßech vrodźiwßy sie nie vmiał iezyká Afrykáńskiego. Ale wßyscy przed tym/ począwßy od Apostołow śś. sámi Biskupi słowo Boże w Kościele Chrystusowym przepowiádali. A z tad to ießcze po dźiś dźień we Włoßech y innych zachodnich kráiách/ powinni być Biskupi Doktorámi/ ábo Iuris Canonici.

Powtore Pásterz ma być Doktorem y náuczyćielem leciąc choroby owieczek swoich, y nauczáiąc, iákoby sie ná potym zachowáć máią.

Psal. 2.

Powinność Biskupia przepowiádać Ewangelia.

Concil. 2. Hispalen.

Powinien Biskup być Dekretem

nici, ábo Theologiæ, áby vmiel pismo ś. y kośćiołá Páńskiego vstáwy ludowi pospolitemu opowiádáć.

A opowiádáć máio nie według swoiey opiniey/ y náuki wymyślonej z głowey swoiey/ iáko czynią Heretycy: ále według nauki dawney w Kościele Bożym/ przez ich Anteceſſory/ od Apostołow śś. podáney/ tak iáko Páwel ś. náuczał Timotheuſsá vczniá swoiego/ mowiąc. O Thimothæe depoſitum cuſtodi, deuitans profanas vocum nouitates, & oppoſitiones falſi nominis ſcientiæ. Jáko skárbu powiada drogiego/ strzeż náuki stárey w Kościele Chrystusowym / od Apostołow podáney/ á wystrzegay sie iáko weża iádowitego nowych opiniy z wykrętnych głow pochodzących/ ktore częstokroć przećiwne sobie náuki przynoſą. Ktore co słowá Páwłá świętego vważáiąc Vincentius Vitinenſis ták mowi. Quid eſt depoſitum? quod creditum tibi eſt, non quod à te inuentum quod accepiſti, non quod excogitaſti: res non ingenij tui, ſed doctrinæ cæleſtis: non vſurpationis priuatæ, ſed publicæ traditionis.

Vincent. in li contra nouitat: Hæretic.

1. Timot. cap 6.

Stánisław ś. był Káznodzieią Kościoła Krákowſkiego, pierwey niżeli Biſkupem zoſtał.

Stánisław ś. iż był dowćipu ostrego. y pámięći prędkiey y mocney/ przy świętych obyczáiách/ y vczćiwym záchowániu pánieńſkiey czyſtości / był podany ná Káznodźieyſtwo/ do kościoła Krákowſkiego od Lambertá Biſkupá/ ktory go ręka swa ná Káplánſtwo poświęćił/ sam tyle náuki w sobie nie vznawáiąc. Ná tym tedy wyſokim służby Bożey stánie/ wßytkim był iáko zwierćiádło wßelákiey vczćiwości y záchowánia Káplánſkiego/ czyniąc to wßytko rzecz sámo/ czego drugich náuczał. Bo od śiebie począwßy wßytko ſie pilnością y ſtrażą Duchowną/ áby wczym mieyſcá czártowſkim śiłom nie dał/ opátrzywßy / bliźnim ták ſłużył w Kazániách y náuce/ iż nie tylko w Kościele Krákowſkim/ ále powßytkim Biſkupſtwie ieżdżąc / częſte y gorące kazánia miewał/ ktorym ludźi do miłości Bożkiey zápalał. A oſobliwie po śmierći Lámbertowey zá zgodą wßytkiego duchowieńſtwá/ będąc sam ná Biſkupſtwo Krákowſkie obránym.

Trzećia rzecz ieſt czułego y dobrego Páſterzá áby cokolwiek czyni dla chwały Bożey y zbáwienia ludzkiego nieupátrował zá to/ áni pożytku swoiego żadnego/ áni pochwały ludzkiey. Nemo militans Deo, implicat ſe negotijs ſpiritualibus, mowi Páwel ś. Y dla tegoż Vczniá swoiego Tymotheuſsá ták nápomina/ áby ſie ani ná złoto łákomił/ áni ná fawory ludzkie; ále tylko sámego Chrystusá łáſkę ſobie pożyſkować vśiłował. Labora ſicut bonus miles Chriſti Ieſu Nie podobáło ſie bowiem Pánu Bogu owe náßę chćiwości/ gdy od Inſtytucyey ná Kánonia/ ábo Prelátury iáko ab inſtitutis bierzemy/ ábo wino beczkámi/ ábo złoto ſtáre honorarij loco w Portugałách. Nie dobrze y owo/ gdy pœnas & mulctas pecuniarias emungimus: gdy ſupplik od poddánych bez czerwonego złotego w niey nie przyimuiemy; gdy Kommiſſyi/ Dekretow/ Indultow nie wydáiemy/ áż nam koniá poślą/ cobyśmy ná nim do piekłá záiáchali: ábo wołow Ruſkich/ áby nas vbodły ná ſumnieniu: ábo ryb rozmáitych/ ktore Apoſtołowie śś. foras miſerunt. A to też nágány godna/ gdy nád regeſtrámi dłużey niż nád Páćierzámi śiedźimy: gdy dla przyſługi Potentátá iákiego/ ná gránice ná rewizye/ ná Oekonomie odrywamy ſie/ Kościoł ktoryśmy bytnością náßą zdobić powinni: y ſłużyć w nim dußom ludzkim obowiązáni/ dla intereſſu náßego opuśćiwßy. Epiſcopus nullam rei familiaris curam ad ſe reuocet, ſed lectioni, orationi, & verbi Dei prædicationi tantummodo vacet, mowi w Kánonach swoich Concilium Cárthágineńſkie.

Rákoniec dobry Páſterz zá prace swoie nie ma vpátrowáć nágrody.

2. Tim. 2.

Ibidem.

Biſkup nie ma brácy pomnikow jadnych zá prace swoie duchowne.

Concil. Carthaginen.

Stánisław ś. był wzorem dobrego Biſkupá y dobrego Senatorá Oyczyzny.

Stánisław ś. wiedząc iż wiecey przykładem niżli słowem/ páść y budować w Bogu owce swe winien był: dla tego Biſkupem zoſtawßy/ ſtrzegł ſie bárzo marności świátá tego/ y czći prożney iego; nie chował gwárdyey prożney około śiebie/ lubo też był y Senatorem tego zacnego krolestwá; ále tylko Kapłány/ ktorym ſam był wzorunkiem miał około śiebie/ á czeladź tę bez ktorey gospodárſtwo ſtáć nie mogło. Nie zásiadał ná bánkietách/ gdźie pitátyke/ ábo tańce krotofilne ſpráwo-

wano

wano; ani też sam zápraßał ludźi máietnych y świátowych do stołu swoiego/ ále tylko vbogich y potrzebuiacych/ ktorych y cudownym obrokiem/ y chlebem swoim hoynie záwße karmił. Nie przesádzał sie ná srebrá/ ná ßkápy/ áni ná obicia wydworne; ále cnotámi świetymi/ iáko naydroższymi spalerámi miał przybráne sumnienie swoie. Swiecił w nim wßytkim ná przykład wiárá mocna/ pokorá vprzeyma/ czystość Anyelska/ łáskáwość wdzięczna/ sprawiedliwość nieodmienna/ męstwo záprawde nieustráßone/ kárność bázna/ wzgárdá świátá tego/ y dostátkow wßelákich niewymowná. Non est enim bonum, mowi Bernat święty. Nos relinquere verbum DEI, & ministrare mensis. Quid Episcopo turpius, quam incumbere supellectili, & substantiolæ suæ? scrutari omnia, scisciari de omnibus, morderi suspicionibus, moueri ad quæquæ perdita, vel neglecta? O sámym tylko nie bie ma myślić Biskup/ ná samo tylko zbáwienie ma zárabiáć/ nie na ludzko chwałe/ ábo fawory. O sáme tylko owieczki swoie ma sie stáráć y pieczołować/ nie o zbiory wielkie. O tym gdy będzie we dnie y w nocy myślił/ iáko ma záspáć ábo zápomnieć powinności swoiey? Quomodo negligens poterit fieri, qui intuentem se Deum nunquam desinit intueri? mowi tenże Doktor ś. Qui sic eum super se videt intentum, vt omnia interiora eius, & exteriora, omni hora considerare non cesset, omnesq; non solum actus, sed etiam ipsos subtilissimos animæ motus perscrutetur atq; dijudicet.

S. Bern. lib. 4. de Consid.

S. Bern. serm. 2. super Psal. 90.

Páster ná koniec nie ma zdrowia swego iáko wáć zá owieczki swoie położyć.

Czwarta powinność iest dobrego Pásterzá/ áby sie zá owieczki swoie zástáwiał. Bonus Pastor animam suam ponit pro ouibus suis. A kto sie zástáwia zá drugich/ potrzebá/ żeby iam y sumnienia był czystego/ y sercá śmiałego/ áby kiedy przyidźie gárdło położyć nie wzdrygał sie: ábo czuiąc táka nágáne w sobie/ abo żywot ten doczesny wiecey sobie ważąc/ nie milczał prawdy y niepobłażał złościom ludzkim.

Piękny mamy przykład z Jákobá Pátryárchy/ ktory gdy mu brát iego Esau zástąpił wracáiącemu sie z Mezopotámiey/ z żonámi/ z dźiećmi/ z czeládźią y zdobytkiem wielkim. Chcąc sie bronić brátu/ ná trzy częśći swoich rozdźielił mowiąc. Si percusserit Esau vnam turmam saluabitur altera. A sam wßykowawßy wßytkich/ stánął iáko wodz ná czele/ y wprzod teßcze przed drugich wysádźiwßy sie Pánu Bogu sie polecił/ mowi pismo. Et ipse progrediens adorauit pronus in terram. Czemuż wprzody sam stánął/ czemu nie pozadź ábo ná stronie iáko czynią Hetmáni/ áby y drugich posiłkowali/ y sámych siebie czásu przegráney záchować mogli. Dla tego mowią Doktorowie święci/ iż on był Pásterzem/ y iemu nie nowiná było zá owce sie zástáwiać wprzod przed inßymi pástußkámi/ ták przećiwko zwierzowi/ iáko y przećiwko złodźieiowi. A Hetmáni są to naiemnicy/ iáko y żołnierze/ chcą sie drugiemu záßczyćić bo bioro pieniądze/ biorą stárostwá/ dzierżáwy/ y łupy co przednieyße; á troż żeby tego mogli zájyć/ nie nárażáią sie ná zły raz bárzo. Ale Jákob zá swoy dobytek/ zá swoie czeladke/ żony/ y dźieći zástáwiał sie/ czynił to iáko głowá domu swoiego/ iáko wodz fámiliey swoiey/ iáko Pásterz trzod swoich/ ktory miłuiąc swoich chćiał sam pierwey vmrzeć/ niżeli dáć przed oczymá ßług y dźiatki y domowniki swoie zábiiáć. Pięknie to mieysce tłumáczy Chryzostom ś. y mowi. Vide vt timidus ille, charitate suscitante, leone quouis animosior euadat? velut propugnaculum eorum quoddam se ipsum ante cæteros locans, paratus erat ferum illum, & minas, quemadmodum suspicabatur spirantem excipere primus, & suo ipsius corpore parare vxoribus salutem, & quem domi timebant contueri primus in acie studet.

S. Ioan. Chrysost. Hom 35. in Epist. ad Cor.

Skądże táka śmiáłość przyßłá Jákubowi? z miłości przećiwko żonom y dźiatkom swoim. Tákowa miłość gdy Pásterze dusz ludzkich będą mieć przećiwko owieczkom swoim/ nie vlękną sie żadnego Tyránná/ żadnego potentatá/ ktoryby iákie zgorßenie w ludźiách czynił; będą mowić z Moyzeßem śmiele do Páná Bogá. Aut dimitte eis hanc noxam, aut dele me

Exod. 32.

de libro tuo, quem ſcripſiſti. beda powtarzáć ſłowá Páwłá ś. Optabam ego ipſe anathema eſſe à Chriſto pro fratribus meis'.

Rom. 9

Jeno iákoſmy rzekli do tey świátłości potrzebá ſumnienia wolnego/ áby nam y oká niezápłuśniono gdy będźiem drugich ſtrofowáć/ y żebyſmy ſię nie cofnęli wzad z plácu boiąc ſię gryśienia ſumnienia náſzego. Przetoż Páweł ś. nápominaiąc Tymotheuſzá v vczniá ſwoiego/ áby był czułym ná vrzędźie ſwoim Biſkupim/ y nikomu nie folguiąc ſkromnie nápominał ſtrofował/ y karał/ gdy tego byłá potrzebá/ grzeßników. Przydaie mu te ánimadwerſyo záraz/ áby ſam nie poczuwał ſię być wiákiey przywárze/ gdyż

I. Tim. 3

Oportet Epiſcopum irreprehenſibilem eſſe, vt potens ſit exhortari.

Iáko nienáganionym był Páſterz Stánisław ś. y iáko dla tego śmiele gánił gdźie kto grześył.

Táki był náß Stániſław ś. ktory nie czuiąc żadney przywáry do ſiebie śmiele nápominał Krolá Boleſłáwá/ á gdy ſię nie poprawiał/ ſtrofował iáwnie przy iego dworzánách. Y kiedy mu potwarz zádano około kupná wśi Piotrawiná/ śmiele podiął ſię przed ſądámi ſtáwić po trzech dniách/ od trzech lát vmárłego ſámego Piotrawiná/ v ktorego był one wieś kupił/ Smiele vfáiąc ſumnieniu ſwoiemu/ iż mu tey ſprawiedliwośći miał tákim cudem dopomoc ſam Pan Bog. Y gdy Krol zápomniawßy powołánia ſwoiego poſtępował z iednego grzechu w drugi/ ſkarał go mieczem duchownym Stániſław ś. y iáko zgniły członek od społeczności wiernych odłączył/ nić nie obawiáiąc ſię tego/ iż ſam miał być zá to mieczem iego zámordowány; bo miłość w nim duchá wzbudzáłá/ áby nie dopußczał zgorßenia miedzy owieczki ſwoie/ ktore zá przykłádem Krolow y Pánow wielkich w proſtych ludźiách bárźiey ſię ßerzy/ niżeli kiedy tyśiąc ludźi przywatnych z pospolſtwá grzeßa. Pomniał tedy ná náukę Piotrá ś. pierwßego po Chryſtuśie Pánie Páſterzá Kośćioła iego świętego/ ktory nápominaiąc Kollegow ſwoich z Vczniow ich/ mowi do wßytkich w liśćie ſwoim te ſłowá. Paſcite, qui in vobis eſt gregem. Páśćie/ nie iáko mámká cudze dźiećie/ ále iáko Mátká ſynaczká ſwoiego/ ktorego ze wnętrznośći ſwoich porodźiłá. Y dla tego nie mowi. Paſcite veſtrum gregem, ále qui in vobis eſt, ktorych miłuiećie iáko ſwoie dźiatki/ zá ktore śmierći nigdy ſię nie zbrania cnotliwy Oćiec ponieść/ gdy ná nie zły iáki nieprzyiaćiel náſtępuie.

1. Petr. cap. 5.

Czuymyż tedy wßyßcy iáko páſugá na drzewie ſiedzaca/ nád trzodą nam powierzona/ odgániayny nieprzyiaćioł od niey/ zdrowa nauka y pobożnym żywotem náßym. A gdy tego potrzebá/ y żywotá náßego za prawdę y za ſprawiedliwość nie żáłuymy/ pomniąc ná to/ iż Pretioſa in conſpectu Dñi mors Sanctorum eſt. Quæ enim videntur paſſiones, & contumeliæ, mowi ś. Theophilaktus/ ſunt gloria & triumphus noſter. Bo cokolwiek tu dla chwały imienia Páńſkiego/ y dla zbáwienia dußz nam powierzonych vćierpiemy/ to wßytko ná przez łaſkę Chryſtuſá Jezuſá Bogá náßego obroći ſię w zwyćięſtwo y chwáłę wiekuiſtą. Do ktorey áby nas Zbáwićiel náß według obietnice ſwoiey doprowádźić raczył/ proſimy goracymi ſercy o przyczyne Pátroná náßego mowiąc nabożnie. Sancte Staniſlae, Ora pro nobis,

AMEN.

KAZA.

KAZANIE TRZECIE,

O iedności Kościoła Swiętego.

Fiet vnum ouile, & vnus Pastor. *Joan.* 10.

AKi miał być Kościoł Chrystusow Słuchácze w Pánu Bogu mili/ y iáki w nim vrzad y zgodá wierzacych/ vpátrzył to dawno przed przyściem Zbáwićielowym ießcze Jzáiaß Prorok/ y powiedźiał ták: Habitabit lupus cum agno, & pardus cum hædo accubabit: vitulus & leo, & ouis simul morabuntur, & puer paruulus minabit eos. Vitulus & vrsus pascétur, simul requiescent catuli eorum, & leo quasi bos comedet paleas. Bedźie powiáda mießkał wilk z báránem w iedności/ á srogi Lámpárt bedźie lezał z málym kozielkiem iák z towárzyßem: ná iedney paßy beda sie pásć y owce/ y bydło/ y lwi/ á chłopczyk máluski bedźie ich zágániał bez strách wßelkiego. Tákże też beda woły chodźić z niedźwiedźiámi dźikiemi po iednym polu bez ßkody żadney/ á niedźwiedźietá małe beda legały z cielety wespoł: Lew też bedzie słome iadł iáko y inne bydło/ nie bedźie ßárpał owiec/ áni cielcow/ áni pástuchy sámego: y ták fiet vnum ouile, & vnus Pastor.

Isaiæ. 11.

To iest/ iáko Chrystus Pan iest iedno z Oycem swoim y z Duchem ś. Et in hac Trinitate nihil prius aut posterius, nihil maius aut minus; sed totæ tres personæ coæternæ sibi sunt & coæquales. Ták też ieden tylko chćiał mieć Kościoł swoy na swiećie/ á w nim ieden pokarm dla wiernych swoich/ y iedne náuke/ y iednego też Pásterzá: ktory iáko puer paruulus pokorą y niewinnością żywotá bedźie rządźił rożnych humorow ludźie laską swoią/ y bedźie ich pást náuką zbáwienną/ y Sákrámentámi świętymi/ rownie Krolá ktorego Lew wyraża/ iáko y vbogiego żebraká/ ktory sie przez owce pokorna znáczy: rownie żołnierzá/ ktorego dla iego zdźierstwá drapieżnemu Lámpártowi pismo ś. przyrownywa/ iáko y prácowitego kmiotká/ ktory iáko woł ná nas wßytkich vstáwicznie robi: rownie ludźie gniewliwe iáko niedźwiedźie/ wespoł y z śmierdzacymi kozłámi dla sprosności ćielesnych.

Symb. S. Athanas.

Prosty wyklad proroctwá Izáiaßowego.

Ták słome bedźie iadł Lew iáko y Woł ták ná iedney paßy beda chodźić wilk iáko y báran/ ták bogáty iáko y vbogi iednákowo pokutować zá grzechy swoie beda: ták wielki iáko y máły iednemiż Sákrámentámi/ y iednąż náuką páść sie w Kościele świętym nie vstáną. Pásterz y owcá/ Káplan y człowiek świecki zárowno poklon Pánu Bogu swoiemu oddawáć beda; rownie sie przed iego Máiestatem ś. vpokarzáć mußa. To sámo wyiawßy/ że Pásterz minabit eos, á drudzy wßyscy iáko owieczki pokorne vocem eius audient. A ieśliby sie ktory nálazł táki coby słuchać niechćiał/ erit sicut ethnicus & publicanus.

Ná dźisieyßym tedy Kazániu pokaże łáskom wáßym/ iż ieden tylko iest Kościoł Chrystusow/ y ieden Pásterz. A to zá łáská Naywyższego Pásterzá náßego Chrystusá Jezusá/ y zá przyczyną Stánisłáwá ś. ktory też w owczárni Chrystusowey był dobrym Pásterzem. Przetoż tua Martyr egregie, festa colentes hodie, Regi cõmenda gloriæ.

PIERWSZA CZĘSC

Iż ieden tylko ieſt Kościoł Chryſtuſow y iedná owczárniá.

Ponieważ ś. náuczaiąc Ephezeyczykow Wiáry Chrześćiáńſkiey/ napilniey ich o to proſi w Liśćie ſwoim/ áby byli ſoliciti ſeruare vnitatem ſpiritus in vinculo pacis. To ieſt/ żeby ſobie rożnych náuk nie wymyślali/ y rożnych opiniy nie wnoſili/ ále áby ták iáko on ich za pomocą Duchá ś. náuczył/ trwáli w iednośći wiáry y w zgodzie nierozerwáney/ vnum corpus, & vnus ſpiritus ſicut vocati eſtis in vna ſpe vocationis veſtræ. A záraz dáie przyczyne/ czemu ſie iedney náuki y iedney wiáry máią trzymać: dla tego prawi/ iż iáko ieden ieſt Bog ná niebie/ ktory ten świát ſtworzył/ ták też iedne chćiał mieć wiáre we wßytkich ludźiách/ y ieden Chrzeſt ná doſtąpienie żywotá wiecznego. Vnus Dominus, vna fides, vnum Baptiſma. Ale zárt przeklety widząc iż ludźie porzucáią go zá opowiedzeniem Ewangeliey Páná Chryſtuſowey/ y niechcą mu ſie więcey kłániáć/ ále Chryſtuſá Jezuſá zá Bogá prawdźiwego wyznawáią/ y od niego Chrześćiánámi ſie wßyſcy zgodliwie názywáią/ pobudźił niektorych iáko piſze ś. Auguſtyn/ z poyśrzodku Chrześćian ſámych/ áby ochrzćiwßy ſie/ Chrześćiáninámi ſie zwáli/ ále nie według náuki Chryſtuſowey żyli/ iedno według zdánia y woley ſwoiey. O czym do wßytkich Chrześćian Piotr ś. piſze oznáymuiąc/ iż tákich ſwowolnikow im dáley wlátá/ tym więcey w Kościele ſie Chryſtuſowym poiáwi. Venient in nouiſſimis diebus in deceptione illuſores, iuxta proprias concupiſcentias ambulantes. Ktorzy z iedney opiniey do drugiey idąc/ náoſtátek nic zgołá wierzyć nie będą/ ále ſie eſtáną Athei, to ieſt/ ludźie bez Bogá.

Ephes. 4.

Piękny dowod iedności Kościoła z Pánstwá ś.

S. Aug. l. 18 de Ciuit. c 54.

2. Petr. 3. capite 3°

Tácy/ mowi przerzeczony Biſkup Hipponeńſki/ ſą z náßego ciáłá/ ále nie ſą członkámi Ciáłá Chryſtuſowego: ſic ſunt in corpore Chriſti quo modo humores mali. Abowiem ex nobis prodierunt, ſed non erant ex nobis. Ktokolwiek ieno miánuie ſię być Członkiem Chryſtuſowym/ ták owy káżdy ma być ſprawiedliwy/ pobożny/ w miłośći y iedney wierze żyiący: vbi omnes eadem confitentur, nec à ſe inuicem, nec á maioribus diſſęciunt, iáko mowi Tertullianus.

S. Aug. in Epiſt. Io. an. 1. Io. an. 2. 19.

Tertull. de præſcript. capit. 9

Że tedy Kościoł Chryſtuſow ieſt/ iáko oná ſieć pełna ryb złych y dobrych Matt. 13. o ktorych czyni wzmiánke Máttheuß ś. ieſt iáko Arká Noego/ máiąc w ſobie zwierzętá y czyſte y nieczyſte. Jáko ono pole ná ktorym ſie oraz zrodźiłá y pßenicá y kąkol: iáko on dźieśiątek Pánien/ z ktorych połowá byłá głupich á połowá mądrych: iáko oná trzodá máiąca w ſobie kozły y owieczki: y iáko on dom w ktorym naczynia ſą honoris & contumeliæ. Tedy idźie zá tym/ iż lubo ſie Heretycy w Kościele Chryſtuſowym porodźili/ nie ſą iednák ſynámi Chryſtuſowego Kroleſtwá/ y nie ſą owieczkámi owczárni iego. Radix tua, & generatio tua de terra Chanam, Pater tuus Amorrhæus, & Mater tua Cethæa. Ale ſą ſynámi zátrácenia/ dźiedźicámi ogniá piekielnego/ Oćiec ich mendacij Pater Sathanas, mátká ich dumá ſwawolna/ zá ktora idąc káżdy v ſiebie Kościoł być prawdźiwy y náukę zdrową powiáda: á wßyſcy błądzą/ y w konfuzyey żyią/ w ćiemnośćiách chodzą/ náśláduiąc oney lotryni niepodobćiwey/ o ktorey Mędrzec powiáda/ że tákimi ſłowy do ſiebie młodź nieoſtrożną zwabiáłá: Aquæ furtiuæ dulciores, & panis abſconditus ſuauior.

Ezech. 16

Prou. 9.

A iáko

A Kościoł swiety Kátholicki nie po Genewách / áni po Witembergách sie kryie / ale iáko Oblubienicá Bránká / zábitego zá grzechy wßytkiego swiátá / po wßytkim świecie iednákowo wierzy / iednákowo vczy / iáwnie opowiáda Ewángelia nie po kotách. Datum eſt illi, mowi Jan ś. vt cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido, áby wßyſcy w czyſtoſći ſumnienia chodźili / y pobożnośćia ſwoia y cnotámi wyſokimi świátu wßytkiemu świecili. Apoc. 19

Zywot pobożny y śmierć chwalebna Stanisławá 1.

Ná co ſie ták przyſtroili ? ná to / iż venerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit ſe. A przetoż Beati qui ad cœnam nuptiarum vocati ſunt. Miedzy ktorymi ieſt też wezwány y Stánisław św. ktorego dźiśia vroczyſtość z nabożeńſtwem obchodźimy.

Rodźicy Stánisłá wá 1. pobożni byli. y świątobliwi. Przeto ; y Synáczkowi ſwemu świątobliwe wychowánie dáli.

Tego Szlachetni Rodźicy z zacnośći Fámiliey Szczepanowſkich / ießcze Slachetnieyßymi zoſtali z cnot y boiáźni Bożey / ktora miedzy ſąśiády przodkowáli / vprośiwßy ſobie v Páná Bogá Synaczká w podeßłych leciech ſwoich (bo lat trzydźieści z ſoba bez płodu mießkáli) niechćieli z niego poćiechy ſwey świeckiey mieć / ieno duchowna / ktora ieſt ná czci y chwale Bożey. A przeto go z młodu w cnotách pilnie ćwiczac / ná ſłużbe Boża poślubili / ktory / vczac ſie pierwey w Gnieźnie á potym w Páryżu / we Fráncyey / z dźiećińſtwá záraz ſwego / zá ſpráwo Duchá Bożego był záwße ſtromny / wſtydliwy / obyczáiow nád látá ſwoie y rozumi ſtáteczných / ná modlitwách do Páná Bogá wiek ſwoy práwie wßytek ſtrawił / y czyſtość Pánieńſtwá áż do śmierći záchował : vt cooperiret ſe byſſino ſplendenti & candido, ná godách Bránká niebieſkiego / náwet też ſtanowi ſwoiemu przynależących / á oſobliwie práwá Duchownego doſtátecznie wyćwiczywßy ſie / był y do Vrzędu Biſkupiego / y do przepowiádánia Ewángeliey świetey / dla dowćipu byſtrego / y wymowy okrągley ſpoſobnieyßym ; y nie leniwym robotnikiem w Winnicy Chryſtuſowey / tákże łátwie ſobie y ná Doktorſko koronę v Páná Bogá zárobił. Ale ktora dáleko ozdobniey okrásiłá Koroná Męczeńſka. Talis enim decebat, vt nobis eſſet Pontifex, Sanctus dla pobożności ſwoiey Innocens, dla prawdy y ſpráwiedliwośći Impollutus : dla dochowánia czyſtośći / ſegregatus à peccatoribus, dla wyklećia Boleſławá Krolá z poyśrzodku wiernych Páńſkich / przed ktorym Kościoł Páński zámknawßy / ſam ſie z nabożeńſtwem ſwoim ná Skałke był przenioſł / ſtrzegąc ſie z wyklętymi konwerſácyey. Et excelſior cælis factus, ydy rozśiekánym bedąc w ſtuki od tyráná nietylko z tryumphem wßedł ná gody Bránká zábitego do niebá ; ále ießcze ſtánoł miedzy tymi ná gorze Syon / qui lauerunt ſtolas ſuas in ſanguine Agni.

Sic Staniſlaus Pontifex
Tranſit ad cæli curiam,
Vt apud Deum opifex,
Nobis imploret veniam.

Słußnie tedy nas vpomina Jzáiaß ś. ábyſmy ſie nie zápátrowáli ná żadne Męczety Pogáńſkie / áni ná żadne Zboryßcá Heretyckie ; ále żebyſmy tylko ná ſam Kościoł Kátholicki pátrzáli / y w nim żyli ſłuchaiąc náuki nieodmienney Chryſtuſowey / y trádycij Apoſtolſkich. Abowiem ieno z tego Kościołá ſámego / a nie zkąd inąd / duße ſpráwiedliwe przenoßą ſie do onego Jeruzalem niebieſkiego / ná wieczne gody y pomießkánie nieſkończone / przy boku Bránká ożywiáiącego. Bo tám tylko obaczymy wielmożność Páná Bogá náßego / y nieſkończone dobro. Mowi tedy Prorok : Reſpice Syon ciuitatem ſolemnitatis noſtræ. Oculi tui videbunt Hieruſalem, & habitationem opulentam, tabernaculum, quod nequaquam transferri poterit, nec auferentur claui eius in ſempiternum, & omnes funiculi eius non rumpentur. Quia ſolùmmodo ibi magnificus eſt Dominus. Iſaiæ 33.

A iáko iedná tylko ieſt owczárnia Chryſtuſowá / y ieden Kościoł / ták też ieden tylko Páſterz / y Námieſtnik Chryſtuſow Biſkup Rzymſki ; od ktorego inßy wßyſcy władzę ſwoię biorą ná pásienie owieczek Chryſtuſowych.

WTORA CZĘSC,

Iż ieden tylko iest Páſterz w Kościele Chryſtuſowym.

Náturá nie opátrzyła żadna armátura owiec przeciwko ich nieprzyiaćiołom wilkó áby nie o ſobie nie radziły: ná páſterzá ſie ſwego zpuśćiły.

KTo ſie pilno przypátrzy/ iáko náturá owce ſtworzyłá/ nie dawſzy im ná obronę od wilkow drapieżnych/ ktorzy ná nie vſtáwicznie wáżą/ żadney ármátury/ áni mocy tákiey/ áby ſie mogły z wilkámi łamáć/ áni nog tákich/ żeby mogły vćiec/ áni chytrośći oſtrożney/ áby ſie mogły zákryć/ áni ſercá/ áni zebow ábo rogow/ żeby ſie mogły śmiele z nieprzyiaćioły ſwoimi podkáć. Żądźiwić ſie koniecznie muśi/ czemu ich ták barzo vpośledźiłá/ widząc to dobrze ná oko/ iż ſa wielce pożyteczne/ y bárźiey niżeli ktore inne bydle domowe: ábowiem z iedney ſámey owieczki ták wiele gospodarz porządny może mieć pożytku/ iáko z innych bydląt kilku podobno mieć nie może. Gdyż z owiec mamy welne/ ſkory/ mleko/ mieſo/ y gnoy ſam pożyteczny bárzo/ według onego wierſzyká Hugonowego.

Carne iuuat, pelle, vellere, lacte, fimo.

Co zá pożytek owcá gospodarzowi przynoſi.

Naprzod z owiec mamy mieſo/ ktorego prawie wſzytkie wſchodnie y zachodnie kráie nawiecey do pokármu ſwoiego vżywáią ná káżdy dźień/ ták iáko my Polacy mieſá wołowego pospolićie. A powiádáią to ták/ iż ktora owcá będźie w zębiech wilczych/ á odieſtoby mu ią/ tedy tey mieſo ieſt naſmáczniejſze. Lubo to ſtáry Poetá Martialis o kożiełkách nápiſał/ nie o báránkách/ mowiąc że ſmáczniejſzy ieſt Hædus in humani raptus ab ore lupi, niżeli ow co go proſto z trzody wźiowſzy/ zárzeże: co chcący potwierdźić Plinius Camerarius, námálował kożiełká/ á ono go wilk w páſzczece ſwoiey niesie/ y nápiſał nád nim głowy ſwoiey rozumnie tymi ſłowy: FIT SVA VIOR. Jákoby dáiący znáć/ iż cokolwiek ſie wydrze z páſzczeki wilczey/ lubo to owieczká/ lubo kożiełek/ lubo też y bydle rogáte/ bywa ſmáczniejſze/ żárliwemu o rzeczy ſwoie goſpodarzowi/ że ie ſzkodnikowi ſwoiemu wydárł/ niżeli kiedyby ie ſam z obory dla ſiebie zábić był kazał.

Potym mowi Hugo de S. Victore, mamy drugi pożytek z owce/ ſkore/ ktora ná wiele rzeczy ſie przydáć może: w náſzych źimnych kráiach oſobliwie ná kożuchy/ á zaś w ćieplych kráiach ná párgáminy/ iáko Plinius świadczy y Varro, ktorzy powiádáią/ że w mieśćie Pergámie Eumenes Krol/ chcąc ſprawić ſobie tako Bibliotheke/ iáko miał Prolomeus towárzyſz niegdy iego Krol Egipſki názwány Philadelphus, iż nie mogł od niego vprośić drzewá lupnego/ ktore zwano Papyrus, áby z niego tabliczki robiono do piſánia kśiążek/ (iáko teraz widźiemy pugillares) według zwyczáiu onego wieku/ kazał owce ſkory wyprawiać ná párgámin/ ktore ſkory od miaſtá Pergámu podźiśdźień zowiemy Párgámin/ y kazał ná nich rozmáitych Philozophow náuki ſpiſywáć/ á potym one ſkory ná wałeczki toczone gładko zwiiáć/ z kąd potym názwano volumina, co pierwey ná deſzczołkách piſáć zwano Libros. Plin. l. 13 cap. 10. *Zkąd náſtał pargamin do piſánia kśiąg i przywileiów.*

Trzeći pożytek z owce ieſt welná/ ktorey táka ieſt potrzebá ná ſukná y włośiennice rożne/ ábo muchaiery y modzelony/ iż zá nie żadnemu bydleciu nie ieſteſmy ták powinni/ iáko owcom ſámym zdániem bieglego w rzeczách przyrodzonych Pliniuſzá Philozopha y Hiſtoryká. Vide Ioſeph Hebrz: in Antiqu.

Co zaś ſtrony mleká/ nie vſtępuie bydłu rogátemu owcá ani dobrocią/ ani doſtátkiem; bo y tłuſcieyſze ma mleko do Plin. Hiſt: Natl. 8. cap. 48.

iáko do robienia śyrow y másłá/ y lubo nie ták śiłá czás dáie iáko krowá/ w ćieplych iednák kráiách rowna śie z krowámi náßymi/ á pod czás ie y przechodźi/ iáko świadczy Arystoteles, bo áż przez ośm miesiecy doyna zostáie/ iáko v nas w pulnocnych kráiách żadna krowá trwáć ták długo y doić śię nie może.

Przestrogá gospodarzom około owiec.

Nákoniec gnoy owczy/ ieśt ták tłusty/ y ták obfitą ziemie czyni/ ná mieyscách zwłaßcza wilgotnych/ iż coby pożytku zá trzy latá gnoy bydlęcy miał przynieść gospodarzowi/ to zá ieden rok wyda gnoy owczy/ á zwłaßcza gdy go co rok wywożą. Bo inaczey gdyby go nie wywożono przynamniey raz w rok z owczárnie/ wßytkieby owcze párßywiáły/ y rożnymi chorobámi pośt Menśem Auguśtum ná Jesień chorowały.

Czemu w śtárym zákonie, y v pogan tak je owce ná ofiáry palono.

A dla tych to przymiotow tákich/ iáko rzecz naprzednieyßa śtárzy pogánie bá y Żydzi z roskázania Moyzeßowego/ owce pospolicie ná Ofiáre Pánu Bogu paláli/ iáko rzecz naprzednieyßa w gospodárśtwie względem pożytku/ bá y względem sposobności/ iż ná rzecz żadne bydle nie ieśt ták powolne iáko owcá; Przeto śtárzy Rzymiánie dla iego powolności Fábium Maximum, Oviculá názywáli/ że y ßczery był człowiek z náturyl/ y posłußny Magistratui. Bo też ták y owcá idźie iáko człowiek prosty gdźie go prowádzą/ nie myślac nic po co/ y ieśliże ná zdrádę iáko/ ábo ná paßa do láśá Zimie też kiedy ią wyżęna ná pole/ idźie nic nie myślac/ ieśli iey to powietrze będźie śłużyło ábo ßkodźiło. Tákże gdy śniegu do owczárnie náwieie/ nie vćieka z niey przed zimnem/ ále raczey woli zdechnąć w owczárniey/ niżeli wyśkákiwáć dziura dokąd/ ázby były od Páśterzá śwego pognáne do kad ínnad/ ktorego ony głosu słucháią.

Owce bez páśterzá rádźić o sobie nie umieią, y zgołá żyć ná świećie nie mogą.

A dla tego to náturą owce práwie ze wßelkich obron od ich nieprzyiaćioł obnażyłá/ áby śie zgołá we wßytkim ná páśterzá swoiego spußczały/ sámy nic nie rządziły/ ále onego zá rządzce swoiego przyznawały y iego głosu słuchały/ iáko Chrystus Pan w dźiśieyßey Ewángeliey o owcách swoich powiádać raczy/ mowiąc: Et cognoscunt me meæ, & vocem meam audiunt.

A że nád wßytkie inne bydletá nay bárźiey podlegáią owce zárázie y powietrzu/ iáko powiedźiał Poeta: Morbida facta pecus, totum corrumpit ouile. Dla tego nie może żyć bez páśterzá żadna miára/ ktory iey nátury znáiąc/ wie iáko iey choroby ma leczyć/ wie iáko im paßa ma dáwáć/ wie iáko ie od nieprzyiaćioł ich ma bronić/ y w owczárni swoiey chowáć.

A iż Páśterzá doskonálßego nie máß nád Chrystusá Jezusá Zbáwićielá náßego/ ktory y choroby náße/ iáko śtworcá náß lepiey nád wßytkie Doktory zna y leczyć umie: y paßa nalepßa nád wßytkie Páśterze tego świátá obmyślić może. Y od nieprzyiaćioł ták dußnych iáko y ćielesnych vśtáwicznie moca swoia broni: y owczárnia nákoniec nawárowießa nád wßytkie gospodarze nam wyśtáwuie. Dla tego nie mamy sobie ßukać po Angliách/ y po Hollándyách páśterzow; bo y Helwetowie y Hugonottowie/ y wßyscy Hezetycy pismo według swoiey opinicy tłumáczący/ paśtwiśká dußom náßym vkázáć nie mogą/ ieno sam Chrystus Páśterz prawdźiwy/ ktory Żydom w Egyptćie dał był zá Páśterzá z rámienia swoiego Moyzeßá/ á potym wźiemi obiecáney Dawidá Krolá/ de posifætantes accepit eum, y innych Káplánow y Prorokow śtározakonnych: ktorzy gdy owieczek ludu Jzráelskiego vleczyć w ich chorobách nie mogli sám nákoniec zśtąpił z niebá/ y eśtawßy śie człowiekiem/ náuczał lekárśtwá ná dußę choruiąca. A żeby o nim wiedźiano kto ieśt/ w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźiał o sobie: Ego sum Pastor bonus. A Páśterz táki/ ktory dáie dußę moie zá owce moie/ nie żebym miał ich drzeć z śkor/ iáko czynią wilcy/ y páść śie ich mięsem dármo. Ale owßem ießcze y tych ktorzy nie są w owczárni moiey/ pociągnę ich do śiebie/ y przywiodę ták śnádnie/ iż erit vnus pastor & vnum ouile.

Psal. 77

Kogoż tedy tym Páśterzem vczynił ponieważ sam odprawiwßy drogę zbáwienia náßego/ powrocił śie do niebá do Bogá Oycá swoiego: vczynił Páśterzem y namieśtnikiem swoim Pio-

Matt. capit. 16.

trá ś. kiedy mu powiedźiał: Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam, & portæ inferi non præualebunt aduersus eam. A to wyrzekłszy/ dał mu honorē summæ dignitátis, & summæ potestatis.

Czemu Námieśtniká P. Chrystusowego powinni/my wszyscy mieć za pásterzá Nayw. ssego.

Jáko bowiem żaden Krol nie może dáć wiekszey godności poddánemu swoiemu/ ieno kiedy go vczyni absolutē rzadcą wszytkiego krolestwá swoiego/ y dá mu ieszcze kluczе od wszytkich skárbow swoich/ áby nimi rządził y spásował według mądrości swoiey/ y potrzeby Rzeczypospolitey: iákim rządcą był Joseph ś. Pátryárchá v Pháráona w Egyptcie. Ták też y Chrystus Pan odchodzac do Oyca swoiego z tego swiátá/ Piotrá ś. Naywyższym rządcą y Pásterzem/ Kościołá swoiego vczynił/ gdy mu powiedźiał: Pasce oues meas, pasce agnos meos. A przytym zárázem zlecił mu kluczе krolestwá swoiego niebieskiego. Tibi trado claues regni cœlorum, ábyś według potrzeby otwierał do skárbow moich niebieskich/ y záwierał: á według mądrości tey/ ktora weźmieß od Duchá ś. spásował Ewángelią moią y Sakrámentámi/ ktoremi maß pásć owieczki moie. A ták mu dał vrzad naywyższey godności y naywyższey władze w kościele swoim: áby miał scientiam & authoritatem discernendi, á przytym záraz potestatem iudicandi & soluendi seu ligandi, żeby mogł/ ktorych będźie rozumiał godnych puścząć do nieba/ á ktorych będźie widźiał niegodnych/ áby zámykał niebo przed nimi/ według dekretu Pánskiego. Quodcunque solueris super terram, erit solutum & in cælis, & quodcunque ligaueris, erit ligatum & in cælis. Co w reku swoich máiąc/ oraz miał y władzą rownie z inßymi Apostołámi śś. ná odpuszczenie grzechow. Czego nie ma żádna Synágogá Heretycka/ lubo sie Chrześciánámi zowią/ y v siebie prawdźiwy kościoł być kłamliwie powiádáią. A dla tego w páciorzách swoich gdy sie modlą nie kłádą Kredá/ bo w nim ieden Kościoł Katholicki wyznawamy/ z ktorego sie oni dla vpornych opinij swoich wyłączyli. Wyznawamy Swiętych społeczeństwo z námi/ ktorych oni chárdźie znieważáią/ y o przyczynę do Páná Bogá nie wzywáią. Wyznawamy do tego y grzechow odpuszczenie po żalu serdecznym y pokucie/ (przez Kápłány náznáczone) wykonáney/ czego v nich nie wierzą/ y władzę też sobie ná to dáney od Páná Bogá nie máią.

Matt. 16.

Heretycy ábo nie mowią kredá, abo ie fałßuią rozmáicie dla záterzenia opiniey swoich.

A w Kościele Kátholickim pod namieśtnikiem Piotrá ś. wszyscy Biskupi y wszyscy Kápłáni/ iedne Ewángelia owieczkom swoim opowiedáią; ieden rząd/ iednę ceremonie záchowuią/ y iednymi Sákrámentámi lud wszytek páso. Máią władzą ná odpuszczenie grzechow. A ták od dni Piotrá świętego począwszy/ mowi Chrysostom ś. Constat Ecclesia solida, stabilis, ac inuicta: florens ac fulgēs, & in dies magis ac magis vigens, crescens, & plus vigoris & valoris sumens, & omnibus, qui ab illa die vsque ad Domini aduentum futuri sunt, præstans.

S. Ioann. Chryſ. Demonſtra. ad Gen.

Gdźie owieczki pásąc sie návzá zdrową y Sakrámentámi świętymi/ czynią pożytek stokrotny. Naprzod dáią mieso/ to iest/ dobrá doczesne y máietności ná ozdobę Kościołow/ ná wychowánie Kápłánow/ y ná żywienie vbogich. Co zá czásow ieszcze Apostołskich czynić poczęli/ iáko świádczy Lukaß ś. mowiąc. Quodquod autē possessores agrorum aut domorum erant, vendentes afferebant pretia eorum, quæ vendebant, & ponebāt ante pedes Apostolorum. A że mieso owcze nie iest to inter delicias Regum tylko ie vbodzy iadáią/ y ci co nie máią co inßego; dla tego też y z dobr duchownych nie máią sobie pásterze wymyślać roskosy/ y zażywać ich pro libitu. Ale tylko według potrzeby/ ostátek ná vbogie obracáiąc/ iáko bywało zá czásow Apostolskich/ gdy Diuidebatur singulis prout cuique opus erat.

Pożytek owieczek Chrystusowych.

Act. 4.

Do tego czynia pożytek owieczki w Kościele Chrystusowym skorámi swoimi/ to iest vmiejętnością/ gdy księgi rozmáite ná obiáśnienie náuki zbáwiennej pißą. A pißą ie ná párgámínie/ nie ná papierze co go ze ßmat rożnych robią: to iest/ nie z baiek rożnych y kłamstw Heretyckich opinij zbieráią náuki swoie/ ále z prawdy nie odmien-

Náuká Doktorow kościelnych czemu iest trwałá.

ney/

ney ktoro Chrystus chćiał mieć w kościele swoim. Jáko tedy párgámin iest trwálszy od páprru y mocnieyszy dáleko: tak náuká Doktorow Kościołá Bożego iest nie przetrwána/ wzgledem ſmáćiſt Heretyckich plotek.

A Heretyckа czemu odmienna y nieuſtánicznа.

Jeſzcze y welná iest pożyteczna z owieczek Chrystusowych/ to iest/ ceremonie powierzchowne/ y ow widomy pokłon ktory oddáia w kościele Pánu Bogu swoiemu. A iáko welná/ y kożuchy y ſuknie z welny robione nie zágrzewáia tupá/ ieno człowieká żywego/ y nie dáia nam ćiepłá ſáme z ſiebie/ ále to tylko záchowuia ktore z ćiáłá ná ſego wychodźi. Ták ceremonie nie pomagáia nam do zbáwienia ieſliby w nas wiárá vmrzeć miáłá ktora duſze ożywia/ y nie wzbudzáłyby nas do nabożeńſtwá żadne°/ gdyby nie pochodźiły z miłości przeciwko P. Bogu/ ktora nas we wſzytkich ſpráwách zágrzewa.

1. Cor. 2. Mleko też mamy w kościele Chrystusowym ze dwu pierśi/ z náuki práwdźiwey/ o ktorey Páwet ś. powiedźiał. Tanquam paruulis lac vobis potum dedi, non eſcam. 1. Petr. 2. Z Sakrámentow świetych iáko Piotr ś. powiedźiał. Sicut modo geniti infantes rationabile ſine dolo lac concupiſcite. A iáko z mleká máſło robia y ſyry/ ták z náuki Chrystusowey iednej áreykuły do zrozumienia dźiećiom/ co y Theologom ſtárym ieno według poięćia káżdego; inácżey proſtemu człowiekowi/ á inácżey vczonemu opowiádáia/ łátwieyſze ábo trudnieyſze rzeczy przekłaáiąc.

Tákoniec y gnoy owczy iest pożyteczny w kościele Chrystusowym/ to iest/ pokutá ludźi grzeſznych/ żáłuiących zá złości ſwoie: y karánie vrzędu duchowne° za niepoſłuſzeńſtwo owieczek vporczywych.

Iáko Stánisłáw ś. był prawdzywym páſterzem w kościele Chrystusowym.

W tym tedy Kościele Chrystusowym/ był Páſterzem Stánisław ś. od Alexándrá wtorego Papieżá ná Biſtrypſtwo potwierdzony/ ná ktore áby był wſtąpił/ ledwie ſie dał vżyć prosbom Boleſłáwá Krolá y duchowieńſtwá wſzytkiego; długo ſie ná to poſtámi y modlitwámi wielkiemi przyprawuiąc. A pomniąc ná táki vrzad wſtąpił/ vbogie/ zebrakі/ wdowy/ y ſieroty/ chlebem ſwoim vſtáwnie karmił/ y ná to był wieś piotrawin kupił/ nie żeby ſam z niey pożytek iáki miał ſobie vgániáć/ ábo zażywáć doſtátkow y roſkoſzy tego świátá. Ále to mieſo/ ten chleb ktory teraz nie potrzebni Páſterzom dworzánie/ y háyducy iedzą/ vbogim żebrakom y potrzebney celadce rozdźielał. Diuidebatur autem ſingulis prout cuique opus erat.

I iako z o wiecżek Chrystuſowi P. pożytek przynoſił.

Czynił pożytek y z ſkor owczych/ gdy ludźi vczonych y świątobliwych przy ſobie chował/ gdy kápłánow mądrych y pobożnych ſtołu ſwoiego dochodámi zewſząd ná to ściągał do ſiebie/ áby náuczáli po wſzytkiey Dyœcezyey iego ludźi płoſtych Bożego przykázánia y vſtaw Kościelnych.. Ktorych y ſam nie tylko ſłowy/ iáko mlekiem ábo máſłem/ ále też y przykłádem żywotá ſwoiego iáko ſyrem twardym karmił/ vſtáwnie poſzcząc/ vſtáwnie włoſienice noſząc/ modląc ſie/ kościoły y párochie wizytuiąc/ á iáko welna iáko miłością y politowániem grzechy vpádłych Kápłánow okrywáiąc/ y zágrzewáiąc do ſłużby Bożey gorącym nápominániem. A kto ſie po nápominániu poprawić niechćiał/ iáko gnoy iáki ſtándálá karániē oſtrzeyſzym/ z owczárnie Chrystusowey wyrzucał. Miedzy ktorymi że też y ſam Krol Boleſław znáydował ſie iáko zgniły członek iáki/ w ćieleſności y w okrućieńſtwie wielkim kochaiąc ſie/ Stániſław ś. iáko dobry Páſterz/ wáżąc żywot zá owieczki ſwoie/ áby ich wiecey złym żywotem ſwoim nie gorſzył/ odćiął go od społeczności Kościołá ś. á wyklawſzy go/ ſtrzec ſie go wſzytkim wiernym roſkázał/ y do kościołá go nie puścił. O co Krol bedąc rozgniewány ſam przy Ołtarzu miecz w świętey głowie iego vtopił/ y okrutnie go zámordował. Przeto dźiś o nim ták śpiewamy.

Smierć Męczeńſka Stániſłáwá ś. iáko cudowna zárázem byłá.

Hic certans pro iuſtitia.
Regis non cedit furiæ.
Stat pro plebis iniuria.
Chriſti miles in acie.
Tyranni truculentiam.
Qui dum conſtanter arguit.
Martyrij victoriam
Membratim cæſus meruit.

Ale nie dopuścił Pan Bog ćiáłá iego beſtyom ábo ptáſtwu drapieżnemu po-

rzeć. Czterzey wielcy Orłowie trzy dni ſtrzegli ſtuk z ciáłá iego porozrzuczánych po polu/ nád ktorymi vſtáwnie iáſność cudowna z niebá ſwiecilá. Czym wzruſzeni bedą: Káplani y Kánonicy Kościołá Krákowſkiego/ do pogrzebu rozpruſzone członki zebrali z wielką poczćiwością/ y chwalili Páſterzá nád páſterzámi Jezuſá Chryſtuſá/ iż przed ich oczymá one członki cudownie ſie pospáiały y zrosły. A potym przy grobie iego cudá rozmáite ſie dźiały/ ktore y po dźiś dźień Pan Bog przy reliquiách iego czynić nie przeſtaie. O ktorych naywyżſzy Páſterz Kościołá Bożego Innocentius Quartus dowiedźiawſzy ſie/ illum in Sanctorum numerum retulit.

A przetoż wiedząc my o Sániſłáwie ś. iż computatus eſt inter filios Dei & inter Sanctos ſors illius eſt. Vćiekaymy ſie do niego o przyczyne do Páná Bogá/ áby iáko przed tym przodkowie náſi rátunku iego y w przygodách Oyczyzny/ y w prywatnych potrzebách ſwoich/ ſkutecznie doznawáli/ tak żeby y teraz omnes qui eius implorant auxilium petitionis ſuæ ſalutarem conſequantur effectum. A w iedney wierze ś. Kátholickiey żyiąc y iednego páſterzá nauki ſluchaiąc/ ſtáraymy ſie ábyſmy z tey owczárnie woiuiącego Kościołá/ przeſli zá łáſką Chryſtuſá Bogá náſzego do oney wiekuiſtey owczárnie Kościołá tryumphuiącego. Gdźie miedzy Męczennikámi Swietymi/ Pátronowi náſzemu odpoczywáiącemu ſzczeſliwie po pracách iego nabożnym ſercem záſpiewaymy. Vir inclyte Staniſlae, vita, ſignis paſſione, plebem tuam Paſtor bone, foue benedictione, guberna protectione, ſálua ſancta interceſſione.

ALLELVIA.

Ná dźień S. Ianá Chrzćićielá.

Ewángelia v Łukaſzá S. w Rozdź: I.

ZBiecie wypelnil ſie czás porodzenia: y porodźiłá Synā. Y vſłyſzeli ſąśiedźi y krewni iey/ iż vwielbił Pan miłosierdźie ſwe z nią y rádowáli ſie z nią. A gdy było dniá oſmego/ przyſzli obrzezować dźieciątko: y dawali mu imie Oycá iego/ Zácháryaſz. A odpowiedźiawſzy Mátká iego/ rzekłá: Nie ták: ále bedźie názwánym Janem. Y mowili do niey/ iż żadnego nie máſz w narodźie twym/ coby go zwano tym imieniem. Y dawáli znác Oycu iego/ iákoby go chćiał názwać. A on żądawſzy tabliczki/ nápiſał te ſłowá: Jan ieſt imie iego. Y dźiwowáli ſie wſzyſcy. A wnet ſie otworzyły vſtá iego/ y iezyk iego: y mowił/ błogoſłáwiąc Bogá. Y padł ſtrách ná wſzytkie ſąśiády ich: y po wſzytkim gornym kráiu Judzkim/ rozſławione wſzytkie te ſłowá. A wſzyſcy ktorzy ſłyſzeli/ kłádli do ſercá ſwego/ mowiąc: Coż wzdy to zá dźieciątko bedźie? ábowiem byłá z nim rekā Páńſka. A Zácháryaſz Oćiec iego nápełnion ieſt Duchá świętego/ y prorokował mowiąc: Błogoſłáwiony Pan Bog Izráelſki/ iż náwiedźił y vczynił odkupienie ludu ſwoiego.

KAZA.

KAZANIE PIERWSZE,

O Zacnośći Ianá Swiętego, ktorą przechodźił inne Wybráne Páńskie.

Non ſurrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptiſta. *Matth. 11.*

Exod. 16. CZytamy w kśięgách Moyżeßowych Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż kiedy pierwßy raz ná pußczy zpádłá Żydom Mánná z Nieba tedy ſie iey dźiwowáli/ pytáiąc manhu? quid eſt hoc.

Ták też kiedy Janá ś. Chrzćićiela obaczyli ná pußczy/ ták oſtry żywot prowadźącego/ iáko go żaden Prorok/ y żaden Puſtelnik oſtrzey prowádźić nie mogł/ pytali ſie tu quis es? ktoś ty ieſt/ co ták świątobliwy żywot prowádźiß? co tákie dáry z nieba maß/ iákicheśmy ießcze w żadnym świetym nie widźieli.

Ioann. 1. Ktore to dáry niebieſkie w Janie ś. y poſledniey ßych wiekow náßych miedzy tłumáczámi piſmá świetego Petrus Damianus vwáżáiąc mowi: Eleuentur omnes, & meritorum prærogatiuis ante conſiſtorium Maieſtatis exultent: non erit tamen qui ad Baptiſtæ Ioannis priuilegium audeat aſpirare.

Petr. Damian ſer. 1. Natiu. S. Ioann. Baptiſt. Bo lubo mieli wielkie łáſki z nieba Pátryárchowie świeći/ tákże y prorocy Páńſcy/ y Kápláni ſtárego Zakonu/ y inßy Swieći Zakonu nowego; przecie Chryſtus P. o Janie ś. Chrzćićielu powiáda przez Ewángeliſtę ſwoiego Máttheußá ś. iż non ſurrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptiſta.

A przetoż ná dźiśieyßym Kazániu pytáć ſie bedźiemy/ czym też Jan św. był wiekßym nád inne Swiete Boże. A to zá pomoco tego ſámego ktory ieſt glorioſus in Sanctis ſuis.

CZtery rácye vpátruiemy/ Chrześćiánie moi/ dla ktorych Jan ś. nád inße Swiete/ y ſtárego y nowego Zakonu przekłádamy. +

Pierwßa ieſt/ iż był poświeconym w żywoćie Mátki ſwoiey Elżbiety ś. y vrodźił ſie nie máiąc ná ſobie grzechu pierworodnego/ iáko inni ludźie/ idący od pierwßego Rodźicá náßego Adámá. Ták o nim mowi Bonáwenturá ś. wykładáiąc one ſłowá Izáiaßowe: Florebit ſicut lilium. To ieſt Ioannes Baptiſta, florebit ſicut lilium. Iż iego vrodzenie było białe iáko lilia/ nie máiąc zmázy żadney ná ſobie grzechu pierworodnego/ á potym áni vczynkowego. Zkąd Kośćioł św. o nim ták w Himnie ſwoiey śpiewa: O nimis felix meritiſque celſi, neſciens labem niuei pudoris. S Bonauen. ſer. 2 de Nat. S. Ioann. cap. 35.

A iáko lilia przechodźi wzroſtem ſwoim inße kwiatki pachniące/ y dla tego ieſt názwána od Medykow Flos regius, iáko to pięknie wywodźi *Pierius Valerianus*: Flos regius eſt, à regia qua præſtat celſitudine, quod tanta proceritate ſuper flores alios attollatur, vt ad tria interdum cubita ſurrigatur Ták Jan świety inßych Swietych wielkośćią y zacnośćią dárow niebieſkich przechodźił/ iż ſłußnie o nim rzec możemy/ co Reanalmus o liliey powiedźiał: Flos terræ cui non cunabula debes, ſed cælo. Był kwiátem liliowym ná świećie/ ále ták by ſie nigdy ná źiemi nie vrodźił/ ieno z nieba był zeſłány/ z tákimi cnotámi y doſkonáłośćiámi/ iákimi kwitnął miedzy ludźmi. Bo ták o nim powie- Pier. libro 55.

Ioan. 1.

dźiał Ewangelista ś. Fuit homo missus á Deo, cui nomen erat Ioannes.

In cantē S Thom. et 7. Luc.

Ktore słowá wykładáiąc Chryzostom ś. ták mowi. Velut enim qui cælitus descéndisset, degebat in terra, fere nullam gerens curam de corpore, intellectualibus erectus in cælum, & soli Deo connunctus de nullo mundanorum sollicitus.

Chassaneus catal. p. 11 Cōsid. 14

Ták tedy Zakonodawcy praw ś. wierzących/ ważáiąc vrodzenie káżdego człowieká/ powiedźieli/ iż iáko Krolestwá iedne nád drugie zacnieyśze bywáią/ dawnośćia swobod/ doskonáłośćia rozumu obywátelow/ lepśośćia rządu/ wielkośćia sławy z náuk/ y z dźił Rycerskich/ Ták też y ludźie prywatni/ bywáią zacznieyśzy ieden nád drugiego/ vrodzeniem z zacznieyśzey Familiey/ mądrośćia rozumu/ wielkośćia cnot/ pobożnośćia żywotá/ y wielkośćia sprawy zacnych. Zkąd iedne Maxime ábo Reguły vczynili ták mowiąc: Ciuis alicujus ciuitatis suprema præfertur, & anteponitur primariò mediocris ciuitatis. Obywátel miástá ákiego Stołecznego/ záwsze iest zacnieyszy nád Burmistrzá y Rádce káżdego małego miasteczká. Bo owi wszyscy iure nobilitatis gaudent, iáko naprzyklad Mieszczánie Krákowscy/ á iuż w Stomnikach Miasteczku małym/ ktore ták że iest Krolewskie miasteczko/ iáko y Krákow/ nie ma tákiey prerogatywy Burmistrz/ bo nie iest miásto Stołeczne.

Ták też obywátel niebieski Jan ś. iż nic niedbał o possessye ziemskie/ ieno o niebo/ zkąd był posłány/ dáleko zacnieyszy iest nád inne Obywátele Kośćiołá Chrystusowego/ ktorzy swoy początek z ziemie wźieli/ á porym dopiro byli ná służbe Chrystusowa powołáni. A zwłaszczá że przy národzeniu Janá ś. sámá Mátká Páná Chrystusowá byłá/ sámá go ná rękách swoich piástowáłá/ y sámá służyłá Mátce iego Elżbiećie ś. przy połogu. A wielkie to szczęśćie/ komu Krolowa niebá y ziemie vsługuie/ komu Mátká Boża iest przychylna/ ná kogo niebo wszystko iest łáskáwe: á o národzeniu y wychowániu Janá św. ták Rodolphus Doktor zacny pisze: Tamdiu quippe manſit Maria cum Elizabet, donec

Rodolphus de vit. Christi cap. 6.

parcus tempore compleo, Præcursoris Domini fui per quem venerat, natiuitatem videret, & Ioannes crescceret in gratijs perfectus Czego poświadcza y Bartholomæus Pisanus w te słowá: In partu Elizabeth Maria assistit, & Ioannem, vt pie credunt Doctores, de terra ipsa prius leuauit, suis contrectando manibus, lauando, abstergendo, in suo gremio reclinando.

Barth. Pisanus. de lau. & vita B. M. lib. 2.

A iż Naświetsza Pánná iest Thronus Cherubinis sublimior, iáko Damascenus ś. mowi/ dla tegoż iey rzeczoná Pánienskimi podniesiony od ziemie/ iest wywyższon nád wszystkie proroki/ nád wszystkie Patryárchy/ Apostoły/ y Archeniki ś. áż do Chorow Anyelskich/ iáko Bernat ś. mowi: Sic nouem Angelorum Ordinibus insertus est, vt etiam ad Seraphim apicem transferatur.

S. Damascen. oratione 1.

Druga iest rzecz/ dla ktorey Jan ś. świątobliwośćia swoią przechodźi inne Swiete Páńskie/ iż on był końcem stárego Zakonu/ á początkiem nowego. Ták bowiem o nim powiedźiał Bernat ś. Finis legis, & Euangelij principium.

D. Bern. de Priuil. S. Ioann Bapt. Tō. 2.

Hugo Cardinalis pisząc ná one słowá: Fecit Deus duo luminaria magna, luminare maius, vt præesset diei, & luminare minus, vt præesset nocti. Mowi ták: Duo luminaria sunt duo testamenta, luminare maius nouum testamantum, luminare minus vetus testamentum. Słońcem iest nowy Testáment/ ktory ma táką świátłość/ iż nią illuminat omnem hominem venientem in hūc mundum. A stáry Testament był Miesiącem/ ktory nie miał świátłá od siebie/ tylko od Chrystusá/ ktorego ceremoniámi swoimi reprezentował pod zasłoną.

Hugo Card. super cap. 1. Genes.

Jako tedy zaćmienie Miesiącá bywa/ kiedy miedzy Słońcem y Miesiącem przećiwko sobie prosto położonym/ stanie we środku ziemiá/ y ćień od siebie vczyni áż ku niebu/ záślániáiąc miesiąc. Ták Jan ś. będąc położony miedzy Starym y Nowym Zakonem/ świątobliwośćia swoią zaćmił stárego Zakonu Patryárchy/ Proroki/ Kapłány/ y wszystkie inne wybráne

Páń-

Páńſkie/ o ktorych Matheuſz ś. powiedźiał. Omnes Prophetæ & lex, vſq; ad Ioannem prophetauerunt. A iák ſkoro Jan ś. vrodźił ſie/ wßyſcy Prorocy natychmiaſt zámilkli. Náprzyklad/ kiedy ſłońce wznidźie na niebo naßz/ wßyſtkie gwiazdy záraz pokryią ſie. Abowiem majus lumen offuſcat minus, iáko Philozophowie powiádáią. Kiedy dom iáki gore/ iuż tám pátrzac na ogień zdáleká kto idźie nie widźi owey świece/ co ią tám ktoś ćieſkawy trzyma w gárśći dźiwuiąc ſie ogniowi.

Matt. capite 11.

S. Bona. uent. ſer. 1. Nat. S. Ioann.

Dla tegoż o Janie ś/ świety Bonáwentura iák powiáda. Hæc lux omnem Prophetarum lucem ſuperauit. A ś. Piotr Chryſologus/ chcąc go tym bárźiey ozdobić/ zowie go Lucernam mundi & Prophetarum ſilentium.

Pierius libr. 36.

Jáko w Pádwi ieſt ſtátua Titi Liuij, wielkiego Hiſtoryká Rzymſkiego/ wyrzeźána trzymáiąc pálec ná wárgach/ iákoby roſtázuiąc milczeć wßytkim inßym piſárzom/ bo powiáda po mnie iuż nic nie poprawićie: iáko ſie tego domniemawa Pierius. Nempe quod is ſcribendo, adeò multa complexus, Scriptoribus alijs ſilentium indidiſſe videatur. Czego bowiem ledwo w ſtárości ſwoiey Moyzeß ſie dowiedźiał/ on Práwodawcá ſtárego Zakonu y Prorok nayprzednieyßy/ to Jan ś, ießcze w żywocie Máćierzyńſkim bedąc/ wyſtákuiąc opowiádał/ mowi Antipater. Saliens in ventre ea dicebat, quæ Moyſi, cùm ſenuiſſet, Deus reuelauit.

Antipater Boſtr. apud Surium. 24. Iunij.

Dla tegoż o nim Petrus Dámiánus powiáda/ że nie miał ſobie drugiego rownego w świątobliwości. Unus eſt & ſecundum non habet, qui horis intertextę Angelicis, ſublimioris coronæ titulis vniuerſitatis humanæ tranſcendit aſcenſum. Słuſznie o nim Bernat ś. powiedźiał/ iż on ieſt Finis legis, & Euangelij principium.

Petr. Dami. apud Lippom 24. Iunij.

Trzećia zacność ieſt Janá ś. nád inne świete Boże z tąd/ iż on naprzod vkázał ludźiom Páná Chryſtuſá. Ták bowiem o nim Chryſologus mowi. Nondum naſcitur, & ſaltibus loquitur, Deum prædicat & ſolem indicat. Jeßcze ſie był nie vrodźił/ á iuż

D. Chryſ apud Methaph. Menſe Iul. apud Suriũ 24. Iunij.

wćielenie Synà Bożego miał ſobie obiáwione; czego y niebieſcy obywátele ießcze nie wßyſcy wiedźieli. Si enim mowi Antipater Boſtrenſis. antequam eſſet natus Deus aperte tradidit gratiæ myſterium, gratiæ theſaurum apud eum depoſuit. Et ea, quæ ignorauerunt in cælo choros ducentes Angeli, Ioannes dicebat, qui in matris geſtabatur vtero. Thronos latuit, & eum, qui erat in matrice Deus non præterijt. Cælauit Dominationes, & ei, qui erat in vtero reuelauit myſterium ſuſceptæ carnis œconomiam.

Dla tego o nim Lukaß ś. nápiſał/ iż Gabryel Archányoł rozmawiáiąc z Oycem iego Záchárýaßem powiedźiał mu. Erit magnus coram Domino. Czemu? Bo kiedy go Zydźi beda pytáć/ dźiwuiąc ſie iego świątobliwości/ ktoro wßytkie ludźie przechodźił. Tu es Chriſtus filius Dei viui? On pierwey niżeli wßyſcy Apoſtołowie y Ewángeliſtowie świeći wyzna Chryſtuſá/ vkaże go ludźiom. Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mũdi.

Luc. c. 1.

Matt. 16.

Ioann. 1.

O miram populi legationem, mowi Thomaß ś. apud eos natus & nutritus fuerat: patre Sacerdote notiſſimo generatus, & quæruntur ab eo. Tu quis es? Tantus namque omnibus videbatur, vt vix crederetur eſſe, qui erat, ſed Chriſtus. Pytáią go Elias tu? á nie pytáią go ieśliś Abrahám/ ábo Moyzeß/ ábo Izáiaß/ ále ieśliś Helias. Wiećie czemu Chrześćiánie: To ſłowko Elias w Zydowſkim/ Deus Dominus, rozumie ſie w Láćińſkim. Nie zdał ſie im tedy Jan ś. być człowiekiem/ chociaże cudu żadnego nie pokazał/ ále rozumieli być zá Bogá iákiego/ pátrzac ná cnoty y świątobliwość iego.

B. Thõ. villa Cõcio. 1. S. Ioã Bapt.

A przeto musiał o nim ſam Chryſtus świádectwo dawáć/ iż był człowiekiem. Non ſurrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptiſta. Záś ná drugim mieyſcu. Fuit homo miſſus à Deo. Tákiey bowiem był świątobliwości/ iż trzebá ſie było obawiáć/ áby go był świát zá Chryſtuſá y Zydźi zá Meſſyaßá nie przyieli. Iantus erat Ioannes, mowi Paulus de Palatio. vt Chriſto neceſſe fuit aſſe-

Paul: de Palac. in capit. 11. Matth.

rere,

rere, te eſſe Ioanne maiorem, ne minor eſſe crederetur, periculũ enim erat; ne orbis crederet Ioannem eſſe Chriſto aut maiorem, aut non certè minorem.

A nie trzebá ſie temu dźiwowáć/ bo y nowego Zakonu Doktorowie nie mogli ſie żywotowi iego wydźiwić/ páterzac ná tákowa oſtrość iego/ ná táko bogomyślność iego wyſoko. Euſebius powiáda/ że niektorzy rozumieli/ áby miał być Anyołem wćielonym. A ták podobno rozumiał Author operis Imperfecti, gdy o nim te ſłowá nápiſał Ioannes ſpecie homo, gratiâ Angelus; quia nihil carnis erat in eo, ni ſi ſola viſio. Dla tego go też Chryſtus Pan policzył inter natos mulierum, iáko Opát Páſchaſius powiáda. Ne forte exiſtimaretur ſuper humanam naturam eſſe, & pluſquam homo, ideo inter natos mulierum eum adnumerauit.

Imperf: Autor Hom. 27.

Paſch. in c. 11. Mat

Gdyż y ſam Auguſtyn ś. ták wyſokie o nim miał rozumienie/ że w kazániách ſwoich nápiſał, Quisquis Ioanne plus eſt, non tantum homo, ſed Deus. A ś. Bernat troſzeczke to obſzerniey opiſuiąc mowi. Conſidera manſiones Regni, & vniuerſum ordinem humanæ generationis obambula, ſolumque Ioannem, tam nouis, quàm veteribus videbis eſſe præpoſitum: tamen ſuper omnia benedictus Deus. Vważ powiáda wſzytkiemu dwor Krolá niebieſkiego/ y przypátrz ſie wſzytkiemu rodzáiowi ludzkiemu ieſli tám obaczyſz kogo z wiekſza doſkonáłośćio nád Jana ś. proz ſámego páná Bogá/ ták w ſtárym/ iáko y w nowym Zakonie.

S. Augu. ſer. 23. de Sanct. S. Bern. de Priuil S. Ioann. Bapt. tomo 2.

Bo co ſtrony ſtárego Zakonu powiedźiał ſam Zbáwićiel Zydom/ kiedy ſie wyſzli ná puſzcza dźiwowáć Janowi ś. Quid exiſtis in deſertum videre? Prophetam? etiam dico Prophetam, & pluſquam Prophetam? Jeſli go chcećie mieć zá Proroká; átoż ieſt Prorok/ bo opowiáda przyśćie moie. Veniet poſt me maior, &c. Jeśliże chcećie mieć wiekſzego niż Proroká/ átoż ieſt/ bo nie tylko ſam Prorokuie/ ále też drugich Prorokámi czyni/ to ieſt/ Oycá y Mátkę ſwoie. Author Imperfecti operis. Ioannes in vtero Matris exiſtens, diuini introitus ſcientiam Matri donauit, & os illius in verbo confeſſionis aperuit, vt cuius non videbat perſonam, cognoſceret dignitatem, dicens, Vnde hoc mihi, vt Mater Domini mei veniat ad me?

Matt. 11.

Imper. Oper in Hom. 17

A dáley zádźiwiwſzy ſie mu mowi: quis Prophetarum, cum eſſet Propheta, Propheram facere potuit? Sam to tylko Pan Bog rozdáie dáry ſwoie niebieſkie/ á niechce mieć nád nimi ſzáfárzem nikogo. A komu da vmieiętność/ ten iey drugiemu bez woli Bożey podáć nie może. Komu da świątobliwość/ ten drogiego świętym vczynić nie może. Ták też komu da ducha proroćkiego/ ten drugiego Prorokiem vczynić nie może. A przeto Auguſtyn ś. dobrze powiedźiał. Deus aperire ſolebat ora Prophetarum, á nikt inſzy nád wolą iego. A to też dał te łáſke Janowi ś. że on matke ſwoie vczynił Prorokinią/ per participationem diuinitatis. A to ieſt trzećia przyczyná/ dla ktorey Janá ś. przekładamy nád inſze świete Boże.

S. Aug. l. 1. de ſer. Dom. in monte.

A czwarta przyczyná ieſt/ iż on ochrzćił w Jordanie rzece Zbáwićielá náſzego/ wylawſzy wodę ná głowę iego ś. y záraz też począł przepowiádáć pœnitentiam baptizmi. Pokázuiąc ták wiáry náſzey Chrześćiáńſkiey ieſt początkiem Chrzeſt świety/ przez ktorego nie możemy wnieść do żywota wiecznego/ zgotowánego nam przez Chryſtuſá Jezuſá. Hic intelligo Ioannem eſſe præpoſitum cunctis Regibus mowi Paulus de Palatio. cũctis Principibus, quamuis auro fulgentibus ac gemmis; vt pote qui eſſe omni Rege, & Principe videtur dignior.

Palac. in capit. 11. Matth.

Niechćiał Chryſtus Pan aby mu był kmotrem/ ábo Oycem Chrzczonym pogáński Cęſarz Auguſtus/ ábo præuaricator legis Krol Herod/ ále chćiał mieć Jana ś. przy ktorego porodzeniu/ była Mátká Zbáwićielowá Naświetſza Pánná Márya/ ktora go ná rękuſwoich piaſtowálá iako Anyołá iákiego/ iákoſmy o tym wyżey mowili.

Ten tedy ták wielkiey świątobliwośći bedąc/ iż bez grzechu pirworodnego národźił ſie/ bedąc poświeconym ieſzcze w żywoćie máćierzyńſkim/ iż był y dokończeniem ſtárego Zakonu/

á po-

á początkiem Ewángeliey/ iż też y nápierwey świátu Zbáwićielá vkazał/ y iego przyśćie opowiedźiał. A Cássáneus powiáda/ iż ten nazacnieyßy iest w káżdym Senáćie/ ktory ma władzą pierwße votum swoie przy boku Krolewskim powiedźieć. Maximum signum est honoris in eo, qui primam vocem habet, & debet primo loqui. A że te prerogátywe miał Jan ś dla tegoż z tád/ y tey czwartey godnośći/ nád inne świete Páńskie dostąpił/ że był Chrzćićielem Zbáwićielá náßego/ to iest/ Oycem Chrzesnym/ iáko pospolićie mawiáćie.

Chaſſan in Catal. par. 1. cõ ſid: 10.

S. Bern: ibidem.

Pięknie go z tod záleca Bernat ś. Infundit aquam capiti Creatoris creatura, & Dei verticem mortalis dextera contrectat & contingit: pavet cælum, ſtupet terra, mirantur Angeli. Dźiwuie ſie powiáda temu świát wßytek/ dźiwuią ſie Anyołowie świeći/ á niebo drży od ſtráchu/ gdy widźi á ono śmiertelny człowiek dotyka ſie wierzchu głowy/ ręka swoia Bogá wßechmogącego; ſtworzenie niegodne/ polewa woda głowę ſtworce swoiego; y ná ktorego záſtępy niebieſkie poyźrzeć beſpiecznie nie śmieią/ áno go puſtelnik ieden vbożuchny dotyka ſie śmiele y rozmawia z nim iák z towárzyßem beſpiecznie.

Ták tedy wielkiey był świątobliwośći Jan ś. Chrześćiánie moi/ y ták wielkiey łaſki v Páná Bogá/ iż ſám o nim Chryſtus pan świádectwo powßechne wydał/ że Inter natos mulierum non ſurrexit maior Ioanne Baptiſta. Ktore to świádectwo Błogoſławiony Thomaß Villá/ vważáiąc/ ták kazánie swoie o Janie ś. kończy. Miro ſapientiæ Dei artificio factum eſt, vt Ioannes ſine ſigno, Chriſtum ſignis innumeris coruſcantem populo teſtificaretur: vt & ſignum claritate Ioannis de Chriſto teſtimonium fulciretur, & falſa de Ioanne opinio tolleretur.

Thom: de vill: ibid

Przetoż prośmy Zbáwićielá náßego/ áby zá przyczyną Janá ś. Chrzćićielá swego/ ktorego ták wielkimi dárámi y łáſkámi obdárzyć raczył/ chćiał nas tám, záprowádźić do chwały swoiey/ gdźieby śmy z nim y Oycem iego Záchárya ßem/ wielbili Imię páńſkie ná wieki mowiąc. Benedictus Dominus Deus Iſrael, quia viſitavit & fecit redemptionem plebis ſuæ. Amen.

KAZANIE WTORE,

o Swiádectwách wielkośći Ianá Swiętego

Quis putas puer iſte erit? Nam & manus Domini cum illo. *Lucæ 1.*

Czemu káżde dźiecię vrodźiwßy ſie płácze.

WSzyſcy ludźie co idźiemy od Adámá y Ewy/ pierwßych Rodźicow náßych/ rodźiemy ſie z płáczem y nárzekániem y boleśćią wielką/ dla tego/ iż przeſtępſtwem swoim záſłużyli to karánie pierwßy Rodźicy náßy/ áby áż do ſkończenia świátá potomkowie ich tey mizeryey podlegáli/ że Bogá Stworcę swoiego obrázili. Ztąd powiedźiał Jan ś. Homo natus de muliere, brevi vivens tempore, repletur multis miſerijs. Niechay ſie kto vrodźi w domu Xiążęcym/ w domu Krolewſkim/ ábo Cesárſkim/ przecie on rownie płákáć musi gdy ſie národźi/ iáko y vbogi człowiek; rownie chorobom y niewczásom rozmáitym podlega/ iáko też y ow co ná gno-

Iob: 14.

na gnoiu lega; y rownie vmrzeć musi iáko y káżdy inny człowiek. Ztąd Ecclesiasticus przypátruiąc sie mizeryey żywotá náßego/ iákoby z politowániem iákimśi powiedźiał: Grave iugum super filios Adam à die exitus de ventre matris, vsque in diem sepulturæ, à residente super sedem gloriosam vsque ad humiliatum in terra & cinere, ab eo qui portat coronam, & vtitur hyacintho vsq; ad eum qui vestitur lino crudo. Ecel: capit: 40.

Toż przyznał y Sálomon mądry/ sam o sobie powiádáiąc/ iż tákimże mizeryom iáko y inni ludźie podlega/ mowiąc: Sum quidem & ego mortalis homo similis omnibus, & ex genere terreni illius, qui prior factus est, & ego natus accepi communem áèrem, & in similiter factam decidi terram, & primam vocem similem omnibus emisi plorans. Á ia powiáda iestem ták śmiertelnym człowiekiem iáko y drudzy/ lubo mam dostátkow wiecey nád innych y złotá/ y iestem Krolem nád ták wiela milionow ludźi; á przecie z teyże gliny vlepiony iestem co y poddáni moi/ y z ktorey vlepiony był pierwßy człowiek Adam. Tegoż powietrza záżywam z drugimi/ po teyże źiemi chodzę co y drudzy/ ták w boleśćiách y nieprawośći Mátki moiey vrodźiłem sie iáko y wßyscy/ y tákem też pierwßy głos wypuścił płácząc gdym sie národźił/ iáko y inne dźiatki rodząc sie płákáć zwykły. Á ták to niektorzy ćiekáwi około nátury ludzkiey obserwowáli/ iż mężczyzny rodząc sie wołáią A, A, á białegłowy E, E, iákoby ći ná Adámá á owe ná Ewę nárzekáiąc/ iż oni nas do teynedze swym grzechem przywiedli. Ztąd wrosł ten wiersżyk łáćiński. Sap: 7.

Inclamant E, vel A, quotquot nascuntur ab Eva. Hołcot, in cap: 7. Sapient

Słußnie tedy záds̀iwić sie dźiśia musiemy/ iż gdy wßyscy rodząc sie płáczą/ á Kościoł iednák ś. weselić sie nam káże z národzenia Janá S. iż on pierwey sie rozweselił w żywocie máćierzyńskim/ niżeli tey nedze świátá tego skoßtował/ y pierwey widźiał świátłość niebieską/ niżeli wyßedł ná świátło tego świátá. Záczym powiáda y vrodźiwßy sie nie płákał/ ále rádował sie/ iż z żywotá máćierzyńskiego iáko z więźienia iákiego wyßedł/ áby copredzey odpráwował powinność swoię/ dla ktorey był ná świát posłány od Bogá. Nie trzebá tedy dźiwować Chrześćiánie Janowi ś. że nie nárzeka iáko inni ludźie ná národzenie swoie/ ále weseli sie/ y drugim ießcze z národzenia swoiego weselić sie káże. Et multi in nativitate eius gaudebunt. Abowiem zá osobliwym przywileiem z niebá był vwolniony od teynedze ludzkiemu przyrodzeniu przyzwoitey; był osobliwym sposobem poświęcony w żywoćie máćierzyńskim/ & prius meruit nuntiare futura, quã videre præsentia. Iacobus March: ser: de S. Ioan:

Przetoż też nie bez przyczyny pytáli sie wßyscy kiedy sie národźił/ Quis putas puer iste erit? gdy widźieli á ondawcę żywotá/ w żywoćie będąc ießcze mátki swoiey płákániem y rádośćią swoią opowiádał; gdy mátce swoie od przeklectwá niepłodności vwolnił/ gdy Oycu nie memu iezyk rozwiązał/ y mowę przywrocił/ vt possit magnalia Dei decantare. Ale gdy obaczyli iż imie mu dáne od Archányołá z niebá/ á imie tákie ktore w sobie zámyka łáskę niebieską: ábowiem manus Domini erat cum illo. Dla tego nie dźiw że wielkość zacności iego Kościoł ś. wwążáiąc/ káże sie weselić przy národzeniu iego wßytkim wiernym Pánskim/ iáko mowi *Guarricus Abbas*: Meritò nativitatem istam, quam mirabiliter operatur gratia, & miratur natura, solenniter veneratur Ecclesia. Præsertim cùm Christi nativitas, cuius gratia naturam reparavit, per hanc pignora fidelia sibi videat esse præmissa: non ingratam se probat Ecclesia, sed fideliter agnoscit, quâ devotione, quâ gratiarum actione suscipere debeat Præcursorem, per quem ipsum agnovit Salvatorem. Guarricus ser: 1. de S. Ioan.

Ják bowiem cudowne iest národzenie páná Zbáwićielá náßego/ ták też cudowne y przesłáńcá iego. Cudowny początek Sędźiego żywych y vmárłych/ cudowny y Záznodźieie iego/ ábo przepowiádáczá przyśćia iego. Lucerna & dies, vox & verbum, sponsus & Paranymphus, servus & Dominus, cudownie sie ná świát w-

San świety Krzćiciel národziwßy sie nie płákał iako inne dźieći i płakać zwykły.

kazáli. Pan narodzit ſie z pánny/ á ſługá z niepłodney y woleciech podeſzłey białeygłowy. Y dla tego wßytká okolicá pyta ſie: Quis putas puer iſte erit? á nie może być ieno wielki Kázanodzieiá/ wielki Prorok/ y wiekßy ießcze niżeli ktory z prorokow.

A iż zwyczay ieſt Kościołá ś. Kátholickiego/ pytáć ſie przy Kánonizácyách ich/ o ſpráwách ich pobożnych/ y świątobliwości: dla tego y my ná dzisieyßym Kazániu ſpytaymy ſie/ iáko Jan ś. wielkim ieſt w Kościele Chryſtuſowym z świádectwá od rożnych oſob o ſobie powiedzianego; y iáko wielkim z śmierći/ dla Imienia Chryſtuſowego y ſpráwiedliwości iego ochotnie podiętey.

Janie ś. ktory przyßedłeś ná świát przed Zbáwicielem náßym wprzody ad dandam ſcientiam ſalutis plebi eius, in remiſſionem peccatorum eorum, prośimy cię per viſcera miſericordiæ Dei noſtri, in quibus viſitavit nos oriens ex alto: ábyś nam vprosił v niego dar ſłuchánia Ewangeliey iego ſtatecznỹ/ żebyśmy to rzecz ſáma pełnili/ czegoś ty nas czynić náuczał/ ná godne przyięćie przyßćia iego.

Pierwsza Część

O rozmáitych świádectwách wielkiey świątobliwości Ianá S.

WSzádomo podobno ieſt wßytkim/ iákich Rodzicow miał Jan ś. y iáko świątobliwych; bo ták o nich nápiſał w Ewángeliey ſwoiey Łukaß ś. Erant autem iuſti ambo ante Deum, incedentes in omnibus mandatis, & iuſtificationibus Domini ſine querela. Nikt ſie powiáda nie vſtárzał ná Rodzice Janá ś. z ſąſiadow ich/ bo ták byli oboie ſprawiedliwi/ iż nikomu przyczyny nie dáli do gniewu/ ábo ßkody iákiey/ ále vſtáwicznie trwáli ná modlitwách/ ná nabożeńſtwie/ ná vczynkách dobrych/ pilnuiąc we dnie y w nocy przykazánia Páńſkiego/ przed ktorego oczymá byli ſprawiedliwymi. Przetoż od nich iáko od ludźi ſpráwiedliwych/ á oſobliwie od Zácháryaßá ſámego/ iáko od Kápláná świątobliwego dowiedzmy ſie co też zacz będzie ſyn iego. Quis putas puer iſte erit?

Luc. 1.

A Zácháryaß ś. nie może nā nic innego odpowiedzieć/ ieno to co przy miánowinách iego powiedział/ gdy po ſkarániu niemoty/ iż nie vwierzył Anyołowi powiádáiącemu/ że mu ſie miał ſyn národzić w ſtároſći iego/ naprzod Páná Bogá chwaląc te ſłowá do ſyná przemowił: Et tu puer, Prophera Altiſſimi vocaberis. Præibis enim ante faciem Domini parare vias eius, ad dandam ſcientiam ſalutis plebi eius, in remiſſionem peccatorum. Ty ſynu powiáda moy/ będzieß wielkim Prorokiem od páná Bogá poſłánym/ ná to/ ábyś gotował drogę Synowi iego przedwiecznemu; przetoż wßytkiemu ludowi będzieß opowiádał zbáwienie y odpußczenie grzechow/ y będzieß iego przeſłańcem/ ták żywym opowiádáiąc przyßćie iego ná świát/ pierwey niżeli on záczne ogłaßáć Ewángelia ſwoie/ iáko też y vmárłym ktorzy w otchłániách piekielnych ſiedząc oczekiwáią przyßćia iego/ y wyzwolenia przezeń. Præibis, mowi *Iacobus Marchantius*, conceptione, nativitate, Baptiſmo, prædicatione, vitâ, morte, & ad limbum deſcenſione. Præibis ante faciem Domini, iż będzieß náuczał pokuty wołáiąc ná ludźie: Parate viam Domini, rectas facite ſemitas eius. Będzieß vpomi-

Marchant. ſer. de S. Ioann.

nat Żydow/ aby nie pogardzáli przyßćiem Zbáwićielowym: bo ieśli go za Meſſyaßá nie przyimićie/ zgunićie pewnie. Securis ad radicem arboris poſita eſt. Omnis arbor quæ non facit fructum bonum, excindetur, & in ignem mittetur.

Matt: 3.

A że pospolićie v práwá nic nie waży świádectwo Oycowſkie/ y powinnych bliſkich/ dla tego pytaymy ſie obcych y dawnieyßych ludźi/ á miedzy nimi Máláchiaßá Proroká/ mowiac Quis putas puer iſte erit? Alić Máláchiaas dáie o nim świádectwo/ że będźie wielkim człowiekiem/ będźie bowiem poſłány przed obliczność Páńſką iáko Anyoł iáki/ áby náwracał ſerca zátwárdźiałych ſynow Izráelſkich do Páná Bogá/ żeby ták byli poſłuſznymi Pánu iáko oycowie ich/ y żeby lud wßytek był doſkonały w ſprawiedliwości ná przyśćie Meſſyaßowe. Bo ták Pan Bog do mnie mowił: Ecce ego mitto Angelum meum, qui parabit viam ante faciem meam. Et convertet corda patrum in filios & incredulos ad prudentiam iuſtorum, parare Domino plebem perfectam.

Oćiec zá Synem v práwá świádczyć nie może.

Luc: 1. Matt: 11. Mar: 1. Malach. 4.

Był tedy Jan S. wielki vrzędem ſwoim iáko Anyoł iáki/ iż opowiadał táiemnice Páńſkie ludowi Izráelſkiemu/ co ieſt vrzad Anyelſki: iż oświećił ludźie ná rozumie/ náuczaiąc ich pokuty/ y oznáymuiąc im o przyśćiu Meſſyaßowym/ co tylko ſámym Anyołom rzecz ieſt przyzwoita. Był podobny Anyołom ießcze y czyſtośćią żywotá; bo poświęconym będąc w żywoćie máćierzyńſkim/ żył iáko Anyoł iáki grzechu ná ſobie żadnego niemáiąc: á oſobliwie ná ćieleſność y pomyśleniem niezezwaláiąc/ lubo w táktim ćiele iáko y inni ludźie. A czyſtość niezmázána ſámym tylko Anyołom ieſt przyzwoita. Si differt homo pudicus & Angelus, differt non felicitate, mowi Bernat ś. ſed virtute. Nam etſi illius caſtitas felicior, huius tamen fortior eſſe cognoſcitur. Był ießcze podobien Anyołowi Jan ś. y ſámym ſpoſobem żyćia/ iáko mowi Chryzoſtom ś. Non tecto indiguit, nec lecto, non menſam vel aliquid huiuſmodi requiſivit, ſed Angelica quadam vitâ in carne mortali reſplenduit.

Czemu Jan S. był podobien anyołom.

S. Bern: Epiſt: 42.

S. Ghryſoſt. Hō: 10. in Matth.

Był nákoniec podobny Anyołowi Jan ś. iż z dźiećiństwá miedzy Anyołámi był wychowány/ y Anyołow miał ſtrożow y opiekunow ſwoich po śmierći Kodźicow ſwoich. Ták bowiem powiáda Nicephorus, iż gdy miał pułtorá látá Jan ś. tedy Elżbieta Mátká iego vćiekłá do iáſkinie iedney na pußcza/ z nim vchodzac przed Herodem Krolem/ ktory ßukáiąc páná Chryſtuſá/ kazał był małe dźiatki zábić/ ktora tám czterdźieści dni z ſynaczkiem ſwoim kryiąc ſie vmárłá/ a wiádomośći Zácháryaßá ś. o iey śmierći żadney nie miał. Dźiećie tedy małe wźieli Anyołowie/ iáko tego poświádczá y Cedrenus, y dáley záprowadziwßy ná pußcza/ wychowáli ie: áż przyßedł do rozumu zupełnego. An non ergo Angelus merito vocatur, ſic inter Angelosá puerò converſatus ſic caſtus, ſic innocens, ſic ſanctitate eminens vt Angelus, mowi vczony Ráznodźieiá Marchantius, y przywodźi záraz o wielkiey świątobliwości iego świádectwo ś. piotrá Złotouſtego/ ktory ták o Janie S. mowi: Ioannes ſchola virtutum, Magiſter vitæ, ſanctitatis forma, virginitatis ſpeculum, caſtitatis exemplum, Patrum via, peccatorum venia, fidei diſciplina, maior homine, par Angelis, legis ſumma Evangelij ſtatio, Apoſtolorum vox, ſilentium Prophetarum, lucerna mundi, metator Chriſti, totius medius Trinitatis.

Niceph. l. 1. c. 14.

Cedren. in compendio. Hiſtor:

Chryſolog: ſer: 127.

A ieśliby kto ießcze nie mogł poiąć wielkości y świątobliwości Janá ś. z ſtárych Prorokow/ oſobliwie Izaiaßa y Máláchiaßa/ niechże ſłucha świádectwá Ewángeliſtow SS. ktorzy wßyſcy czterzey Janá ś. iednoſtáynie práwie wyſtawiáią/ y żywot iego świątobliwy rownie iáko y náuke iego cudowną nam zálecáią. A oſobliwie Jan S. Ewángeliſtá/ ktory zápátrzywßy ſie ná Słowo ono przedwieczne Chryſtuſá Jezuſá/ ktorego był głoſem Jan ś. Chrzćićiel/ ták o nim nápiſał: Fuit homo miſſus à Deo, cui nomen erat Ioānes, hic venit in teſtimonium vt teſtimoniū perhiberet de lumine, vt omnes crederent per illum. A iż go

Żydzi

Żydźi rozumieli być Mессyaßem/ dla tego wielkiey świątobliwości; dla tego przydáie Ewángeliſtá ś. Non erat ille lux. to ieſt iáko Auguſtyn ś. mowi: Non erat lux increata & omnium creatrix, ſed erat lux creata & emanans ab increata.

S. Aug. in c. 1. Ioann.

A ſam Zbáwićiel o nim Żydom powiedźiał: Ille erat lucerna ardens & lucens, & voluiſtis ad horam exſultare in luce eius. Był powiáda Jan Chrzyćićiel pochodnia iáſna/ y ná wyſokim lichtarzu goráwca/ áby był vkazał wam tego qui mittendus erat, gorzał tedy wnetrzna miłośćia/ chcąc go wam wßytkim pokazáć/ ábyśćie ſie ſtáráli o zbáwienie: á świećił wam náuką y świątobliwymi cnotámi/ áby był was ſwoim przykładem do pokuty pobudźił. Aleśćie wy powiáda trochę vcießywßy ſie z tey iego świátłośći/ wzgardźili nie tylko nim ſámym/ ále też y mną świátłośćią wáßą wiekuiſtą/ ktory ieſtem lux, via, veritas & vita á powiedźieliśćie/ że Dæmonium habet ktorym ná to przyßedł/ ábym was był z niewoley cárkowſkiey wybáwił.

Matt: 11.

Był tedy Jan ś. świátłośćia prowádzącą do świátłośći wieczney/ ktora zá nim naſtępowáłá/ iáko ſłońce zá iutrzenką z raná. Był głoſem Słowá przedwiecznego/ był przeſłáńcem Krolá niebieſkiego.

Lecz ieſliby ſie ießcze kto nie kontentował świádectwem ludźi ták wielkich/ Káplánow/ Prorokow/ y Ewángeliſtow świętych/ niechayże ſpyta ſámego Archányołá Gábryelá. Quis putas puer iſte erit? ktoregoś ty národzenie opowiedźiał Zácháryaßowi Oycu iego w Kośćiele/ ná prawym boku ołtarzá ſtoiąc/ y kiedy temu vwierzyć niechćiał coś o tym dźiećiećiu powiádał/ tedyś go nátychmiaſt ſkárał niemotą. Prosimy ćie tedy Archángele Boży/ powiedz nam co to zá dźiećie tákie bedźie Jan ś. ktory ſie dźiśia z niepłodnych y ſtárych Rodźicow cudownie národźił? á my lubośmy záſłużyli ná niemotę/ żeśmy Káplánowi Oycu iego y Prorokom wielkim/ y ſámym Ewángeliſtom nie wierzyli/ prosimy ćie iednák ábyś nas nie karał/ á powiedźiał zdánie ſwoie o tym dźiećiećiu/ á my tobie iáko Anyołowi z nieba vwierzymy záraz. A Anyoł páński krotkimi ſłowy odpráwuie nas y mowi/ wiecey wam powiedźieć nie mogę/ ieno to com niegdy powiedźiał Oycu iego przy Ofierze w Kośćiele Sálomonowym. Hic magnus erit coram Domino, & replebitur Spiritu Sancto, adhuc ex vtero Matris ſuæ.

Świádectwo Anyelſkie o świątobliwości Ianá S.

Co chcący doſtátniey opiſáć Petrus Damiani, ták o tym národzeniu Janá ś. powiedźiał. Non eſt, ſilentio tranſeundum, quam ſolenni glorificatione pueri huius in hunc mundum nunciatur ingreſſus. Adeſt Angelus Gabriel à ſuperiori cælorum cardine Domini fortitudo, deſcendens ſtat à dextris altaris incenſi. Nec quilibet Angelus, ſed ille ſublimior, qui B. Virgini nuntium attulit ſingulare, & electus eſt vt nunciaret militem, qui nunciare debebat Regem.

Wielki tedy był Jan ś. z opowiedzenia Rodźicom národzenia ie° przez tegoż Archányołá Gábryelá/ ktory y Zbawićielá náßego poczęćie Pánnie Naświetßey zwiáſtował. Wielki z rozſądku Archányelſkiego/ ktory powiedźiał o nim/ że Magnus erit coram Domino. Wielki z pokory ſwoiey/ że gdy go miáno zá Mеſſyaßá/ nie przypiſował ſobie tego czym nie był/ ále iáwnie wyznał/ iż non ſum ego Chriſtus, ále tylko Vox clamantis in deſerto. Bo Chryſtus bedźie táki/ iż ia Non ſum dignus corrigiam calceamenti ſolvere illius. Wielkim był y z tad/ iż był od Páná electus, ſanctificatus, & conſecratus vt Propheta & pluſquam Propheta, vt Præcurſor & Baptiſta, vt vox & Præco, vt amicus ſponſi, & ſponſæ Paranymphus. Wielki był y z tad/ iż imie iego pierwey było nápiſáne w niebie/ niżeli ná tabliczce od Oycá ná ziemi; pierwey miánowáne od Anyołá/ niżeli opowiedźiáne ſąſiádom od Rodźicow. Wielki nákoniec y z tad/ quia Virgo fuit, & Martyr, & Doctor.

Iacobus Marchanſi: de S. Ioanne.

Nákoniec ieſliby ſie nam zdáłá być mała świątobliwość Janá ś. z świádectwá ludzkiego y Anyelſkiego/ ſpytaymyż tedy ſámego Synà Bożego o niego/ ktory omylić ſie ná rozſądku

swoim nie może/ bo iest Mądrość nawyższa: y nie może nikogo oßukáć/ bo iest Prawda przedwieczna. Pánie/ quis putas puer iste erit? A vsłyßyćie iáko wam Kánclerz iego Máttheuß ś. odpowie. Inter natos mulierum non surrexit maior Ioanne Baptiſta. Oto iuż świádectwo nád świádectwami samego Boga vſły powiedźiáne. To chwałá nád chwałami być od Stworce niebá y źiemie pochwalony. To godność nád godnościámi mieć nie tylko Proroków/ Káplanow y Anyołow nay wyższych o sobie dobre rozumienie/ ale od sámego Synà Bożego rozsądek y zálecenie wysokie/ ktory gdy kogo pochwali/ záraz y błogosławionym czyni/ y dźiedźicem krolestwá nieba. I tak gdy pochwalił Piotrá/ Beatus es Simon Bariona, vczynił go záraz Xiążęciem Apoſtolſkim. Gdy pochwalił Náthánielá/ Ecce verus Iſraelita in quo dolus non eſt vczynił go Vczniem swoim. Gdy pochwalił Sernikà y Mágdálenę/ zá prowádźił ich do Krolestwá swoiego.

Tákże gdy y Janá S. pochwalił/ pokazał wielkość świątobliwości iego/ naprzod z státecznego ánimuſzu/ iż nie iest trzćiną chwieiącą ſię od wiátru. Potym z mądrości iego wyſokiey/ iż iest wiekßym niżeli Prorokiem. Nádto z ostrości żywotá/ iż go posłał przed sobą iáko Anyołá iákiego wćiele śmiertelnym. Nákoniec z przepowiádánia pokuty/ y ogłaßánia przyśćia swoiego. Co vważáiąc Ambroży święty to krotkie Elogium o nim nápiſał. Præcellit cunctis Ioannes, eminet vniuerſis, antecellit Prophetas, ſupergreditur Patriarchas, & quisquis ex muliere eſt, inferior eſt Ioanne. Czego potwierdzáiąc ś. Theodorus Studita, te słowá idąc zá zdániem ábo deklárácyą Páná Chrystusowo powiedźiał. Et Prophetis, & Apoſtolis & alijs omnibus revera prior eſt Magnus Præcurſor: illis quidem ut ſequens, his verò vt præcedens.

Ale obaczmy ießcze/ iáko y z śmierći sámey pokazał ſię być wielkim y nieporownánym miedzy wybránymi Páńskimi/ ktorzy za Imię iego świete y zá prawdę pomárli.

Matt: 11. *Świádectwo sámego Chrystusá P. o Ianie Swiętym.*

S. Ambr: ſer: de S. Ioann:

WTORA CZĘŚĆ

O wielkim świádectwie świątobliwości Ianá z śmierći iego.

Lábim ſię głoſić być názwaniem S.

WIelkie wprawdźie świádectwá zebraliśmy o świątobliwości Janá ś. y od wielkich osob wydáne/ iednákże ktorych on dla pokory swoiey niechćiał ná tytułach swoich pisáć/ y pyßnić ſię z nimi. Ale z pokory wrodzoney swoiey to tylko sámo o sobie powiádał/ iż ia ieſtem Vox clamantis in deſerto. Głos wyſoki mowi Bázyli S. y przenikáiący serca/ nam multi convertebantur confitentes actus ſuos, & petentes baptiſmum in ſignum pœnitentiæ. Głos śmiały y státeczny/ gániący iáwnie grzechy Krolow y Xiążąt naywyższych/ Pháryzeußow y w piśmie vczonych Doktorow/ żołnierzow y dworzan/ y wßytkiego ludu pospolitego. Gánił ten głos/ wydźierstwá żołnierskie/ oßukánia kupieckie/ obłudę Káplánow/ y zdrády vczonych w piśmie/ zowiąc ich Genimina viperarum. Gáni pochlebstwá dworskie/ chytrości polityckie/ roſkoßy Krolewskie/ mowiąc nieustráßonym sercem Herodowi. Nő licet tibi habere vxorem fratris tui. Pámiętał ten ná náukę Eccleſiáſteſowo. Pro iuſtitia certa & agonizare vſque ad mortem. Trzymał ſię ten przykłádu Dawidowego/ ktory powiá-

Luc: 3.

Eccleſ. 4.

dał

123

dał o ſobie przed Pánem Bogiem/ mowiąc. Loquebar de teſtimonijs tuis in conſpectu Regum, & non confundebar.

Ale że ludźie/ dilexerunt magis tenebras quam lucem, y dla prawdy do więźienia go naprzod wrzućili/ á potym ná śmierć ſkazáli; tym bárźiey ießcze náukà iego y świątobliwość zákwitnełá w kośćiele Chryſtuſowym/ y roświećiłá ſie iáko pochodnia goráiąca. Ardens in ſeipſo auſteritate cõverſationis erga Chriſtum intimo feruore devotionis, erga præcantes conſtantia liberæ increpationis. Lucens exemplo, digito, verbo, mowi Bernat S.

S. Bern: de S. Ioann.

Já dźiwnym tedy rozſądkiem Boſkim/ téż Prorok wielki/ táki Kázno-dźieiá mężny/ ná żadánie ſtoczki tedney Herodyády wywiedźiony ná plác/ gárdło ſwoie położył. Et Ioannes virtutis omnis ſpeculum, ſanctitatis norma, pudicitiæ exemplum, Angelus converſatione, incæſtis datur, traditur adulteræ, addicitur ſaltatrici ita, vt vitium videatur triumphare de virtute, libido de caſtitate, impietas de innocentia & pietate. A to dla tego/ áby ſie ſpełniło co Jan ś. o ſobie powiedźiał/ gdy go pytano ieśli on ieſt Chryſtuſem/ iż práwi nie ieſtem. Nam illum oportet creſcere, me autem minui. A ták Jan ś. Nutu providétiæ divinæ cuncta admirabili ordine diſpenſantis, minutus eſt in capite, mowi Auguſtyn ś. Chriſtus vero crevit in Cruce.

Iacobus Marchã ſer. de S. Ioann:

S. Auguſt: ſerm: 10 in nouis ſermon:

Swiádoma ieſt wam gadká oná potołowych pácholąt Krolá Dáryußá/ ktorzy po bánkiećie krolewſkim/ ná ktorym wielkim koßtem czeſtowáno wßytkie Pány krolestwá Medſkiego y perſkiego/ gdy ſie przeſypiał/ pytáli ſie miedzy ſobą/ coby też było namocnieyßego ná świećie. A ieden z nich powiedźiał/ iż Forte eſt vinum. A drugi powiedźiał/ Fortior eſt Rex. Trzeći zá-ſie Fortiores ſunt mulieres: ſuper omnia autem vincit veritas.

3. Ezdr: 3. & 4.

Pierwßy ſwoiey propozycyey probował/ iż wino rozum odeymuie ták Krolowi/ iáko y żebrakowi/ y czyni go głupim y niewolnikiem ſwoim/ iż nie to muśi mowić co rozumie/ ále to co mu chmiel káże. Do tego/ wino czyni káżdego beſpiecznym y śmiałym/ iż gdy ſie vpiie/ nie pátrzy ná żadne niebeſpieczeńſtwá/ idźie oślep ná śmierć: nie zátái by naywiekßego ſekretu w ſercu: zápomni by naywiekßych kłopotow: vśnie ná żadne przygody nie pomniąc/ y rozumie ſie być ták bogatym/ ták wolnym/ ták mądrym y mężnym/ iż z nim nikt porownáć nie może.

Co pijáńſtwo w ludźiách ſprá-wuie.

Drugi probował potęgi Krolewſkiey tymi rácyámi/ iż Krol morzu y źiemi roſkázuie/ gory rozkopuie/ mury y wieże obála/ miáſtá znoſi. A kiedy rzecze tego zábiy/ zábity bywa záraz; kogo każe záchować/ żyie weſoło. Gdy każe co budować/ nátychmiaſt budvio/ każe co rozwálić/ wemgnieniu oká ſprawia. Jednym ſłowem cokolwiek rzecze/ wßytko ſie według woli iego eſtánie.

Co mo-cnieyßa Krole-ſka ſprá-wuie.

Trzeći o białychgłowách y prawdźie mowiąc/ powiedźiał/ iż białegłowy y Krolom roſkázuią/ y nameżnieyßych bohátyrow áffektom pánuią. Widźiałem ia/ práwi/ gdy raz nałożnicá Krolewſka zdiełá mu z głowy Korone/ á ná ſie ią włożyłá/ á Krol iey o to nie śmiał ſłowá rzec/ ále owßē gdy ſie oná śmiałá/ Krol ſie też vśmiechał/ gdy ſie oná rozgniewáłá/ Krol ią przepraßał; á oná go ießcze biłá dłonią w gębę. Jednák że práwi: Fortior omnibus veritas. Czemu? temu/ Omnis terra invocat veritatem, cælum etiam eam benedicit, & non eſt cum ea quicquam iniquum. Vinum iniquum, iniquus Rex, iniquæ mulieres, & filij hominum, ac opera eorum, Veritas manet & inualeſcit in æternum, & vivit, & obtinet in ſæcula ſæculorum. Benedictus Deus veritatis.

Co białych-głow ko-chánie.

Lecz praw-da nadeń-ßyłko namo-cnieyßa.

Dobrze tedy wßyſcy ći trzey młodźieńcy mowili/ iáko ż y po bánkiećie Herodowym/ wßytkie te ich przypowieśći w mieśćie Jerozolimſkim przy śmierći Janá ś. Chrzćićielá wypełniły ſie. Bo naprzod widźiemy iáko ieſt mocne wino/ ktore Krolowi Herodowi rozum odiełło ſkoro nim ſobie podpił/ iż iedney ſtoczce zá iey taniec połowicę Krolestwá ſwoiego ofiárował. Pete à me quodvis, licet dimidium regni mei.

Matt: capite. 6

Potym widżimy iáko iest mocny Krol/ ktory w słowie iednym śmierć y żywot poddanych swoich zámyka/ tákże y ná Posłáncá páńskiego wiekszego niż Proroká ktorego/ ale prawie Anyołom sie rownáiącego/ ręke swoie podniosł/ & omisso spiculatore, iussit amputari caput Ioannis in carcere.

Widżimy do tego/ iż mocnieysze są białegłowy nád Krole/ bo ich słuchác muszą y w niesprawiedliwych rzeczách dla tego że sercu ich pánuią. A co iedná wszeteczniczá Herodyádá mądremu Krolowi według świátá iáko go wyśoce Iosephus w pismách swoich záleca/ roskazáłá áby człowieká ś. niewinnego/ záraz ná iey skinienie zabić rozkazał. Volo vt protinus des mihi in disco caput Ioannis Baptistæ. Powiáda Ewángelistá Marek ś. iż Krol Herod sciens eum virum iustum & sanctum, libenter eum audiebat: y bárzo sie frásował/ że przysiągł to vczynić o co by go prosiłá/ gdy vsłyszał á oná go prosi o głowę Janá S. á przecie widząc ták niesłuszną iey prosbę y szkodliwą sumnieniu swoiemu nie mogł sie miłości nieporządney odiąć/ y pánowániu wszeteczney białeygłowy nád sobą. Attulit caput eius in disco, & dedit illud puellæ. Czemuż to vczynił/ powiáda Ewángelistá S. Noluit eam contristare. Dla tancu iedney białeygłowy ab adulteris iustus occiditur, mowi Ambroży ś. & à reis in iudicem capitalis sceleris pœna convertitur.

S. Ambr: de virg: libr: 3.

Iáko Ian ś. prawdę mowił y dla niey gárdło swoie położył.

A nádewszytko pokazáłá sie być nád mocnieyszą prawdá. Super omnia veritas, ktorey Jan ś. nie przestawał opowiádáć/ y ná puszczy y w mieście: mowił ią y ná pálácu Krolewskim/ y w więzieniu będąc. Niezląkł sie białogłowskiey niepráwości/ áni szaleństwá Krolewskiego/ nie vstąpił szalonej rádźie piiáney/ szedł śmiele ná śmierć/ á mowił: Non licet tibi habere vxorem fratris tui. Bał sie tey prawdy niezbożny Krol/ y po śmierći Janá ś. y gdy vsłyszał iż Vczniowie páńscy cudá wielkie czynili/ chorych vzdrawiáli/ y diabelstwá wyrzucáli. Dicebat, quia Ioannes Baptista resurrexit à mortuis, quem ego decollavi. Marc: 6.

Błogosłáwiony tedy Pan Bog ktory iest sam prawdą nieomylenną/ y ktory prawdę w sługách swoich pomnaża. Benedictus Deus veritatis benedictus & Præco veritatis: ktorego sie złośliwy Krol y po śmierći lękał. Trzymał w ręku głowę iego/ á bał sie iezyká/ by nań y námiśle leżącą głową nie zawołałá: Os aureum illud exangve, cuius sententiam ferre non poteras, conticescit: mowi Ambroży ś. & adhuc timetur. S. Ambr: ibidem.

Było sie bowiem czego bać Chrześćiánie moi/ bo to głowá byłá ktora y teraz vivit & invalescit: bo to iezyk był ktory ták wiele iezykow dla prawdziwey náuki swoiey potomnym wiekom iest zálecony. pokazáli wielkość Janá ś. Chrześćiciełá/ y iego świątobliwości Prorocy stározakonni y Kápłáni/ pokazał Archányoł Gábryel z niebá posłány. Pokazał sam Chrystus prawdá nay wyższa/ & Sanctus Sanctorum. Nie zámilczeli y Ewangelistowie śś. wszyscy: nie zámilczeli y sámi nieprzyiaciele iego/ ktorzy sie go y po śmierći bali/ by zmartwychwstawszy znowu nie wołał ná grzechy ich iáwnie. Qui vtiq; salutem eorum quærebat, mowi Augustyn S. S. Augu: ser: 10. in nouis sermon.

Prośmy/ go tedy o przyczynę do Zbáwićiełá nászego/ ná ktorego przyszćie pierwsze ná świát/ iáko sie sam rozrádował wżywocie Máćierzyńskim/ y wszytkiey okolicy swoich pokrewnych narodzeniem swoim rádość y wesele spráwił. Ták gdy powtore przyidźie pan nasz sądźić żywe y vmárłe/ áby nam przyczynę swoią ziednał rádość serdeczną/ żebyśmy mu mogli zábieżeć ná drogę z rádością/ y chwalić go w krolestwie iego ś. ze wszytkimi wybránymi cum lætitia & exultatione ná wieki wiekow/ Amen.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

o Cudownym Imięniu Ianá S.

Ioannes eſt nomen eius. *Ioan: 1.*

AMbroży S. piſąc Kazánie ſwoie ná dźień Janá świętego Chrzćićielá/ powiáda o ſobie ták/ iżwolałbym milczeć/ niżeli moie nieudolność pokazáć świátu/ nie ták godnie mowiąc o tym Przeſłáńcu páńſkim/ iáko on v Páná Bogá ſobie záſłużył. Sancti Ioannis Baptiſtæ natalem hodie proſecuturus tacere vellem, & laborem, atq; imperitiam meam ſilentio cóèrceré. Ale poyźrzawſzy tylko ná ſámo imie iego/ ták zacne/ ták miłe/ y ták cudowne iáko w ſobie brzmi; wſtrzymáć ſie nie mogę/ abym o nim nie miał czego wiernym Páńſkim ná pocieche powiedźieć. Sed enim ipſa vis nominis minimè me ſilere permittit, quæ reddit muto vocem, Patri pietatem, populo Sacerdotem.

S. Ambr: ſer: 65.

Co znáczy imie Ianá świętego.

To ábowiem Jmie Ioannes, iáko wykłáda Hieronim ś y Venerabilis Bedá/ ſignificat Dei gratiam, y ma w ſobie táką moc/ iż iáko predko było przy miánowinách dźiećiećiu nowo ná rodzonemu dáne/ záraz wſzytke okolice/ y pokrewnych vweſeliło: rozwiązuiąc vstá Oycu niememu/ y nieużytecznego Káplaná przywracáiąc Kośćiołowi ná vſługe ludowi wſzytkiemu. Vczyniło y podziwienie záraz wſzytkim/ iż to imie iego było miánowáne Oycu pierwey/ niżeli ſie począł w żywocie Mátki ſwoiey/ á miánowáne nie w domu/ áni ná polu/ ále w Kośćiele przy oddawániu Ofiar od Archányołá Gábryelá ſtans á dextris altaris incenſi. czego żadnemu z Oycow świętych ſtárego Zakonu/ nie tylko widźieć/ ále áni ſłyſzeć nie trafiło ſie. Záczym poſło/ iż wſzyſcy pátrząc ná dźiećie ono/ lubo ták miłe/ y ták wdźięczne/ y ták piękne imie málące/ bali ſie go iáko Anyołá iákiego; áby ſnáć mowić ieſzcze nieumieiąc/ ſámym milczeniem y prezencya ſwoią w kolebce leżąc/ nie ſtrofowało nieprawośći ich y obłudy. Bo áż wſzytkie dźiatki máłe/ á zwłaſzcza niemowlątká habent puritatem in actu, humilitatem in affectu, idoneitatem in profectu, & pulchritudinem in aſpectu: oſobliwym iednák ſpoſobem we wſzytkim tym celował niewiniątká wſzytkie Jan S. Chrzćićiel/ o którym Ewángelia powiedźiáłá: Factum eſt verbum Domini ſuper Ioannem Zachariæ filium in deſerto, ktory miedzy Anyoły świętymi z dźiećińſtwá ná puſzczy wychował ſie/ máiąc według imienia ſwoiego wielką łáſke ſobie od Páná Bogá dáną. Abowiem antequam eſſet natus, Deus apertè tradidit illi gratiæ myſterium, gratiæ theſauros apud eum depoſuit.

Antipat. de S. Ioā: apud Metaph:

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu vważáiąc to imie Ioannes, co ſie znáczy łáſká Bożá/ tym trzemá rzeczom przypátrować ſie będźiemy: Pierwſza/ czemu ſie ludźie dźiwowáli Janowi ś. kiedy ſie národźił/ pytáiąc ſie: Quis putas puer iſte erit? Druga/ czemu ſie rádowáli przy národzeniu iego/ ták o Anyoł powiedźiał národzenie iego oznáymuiąc: Et multi in nativitate eius gaudebunt. A trzećia y oſtátnia/ czemu ſie go Zydźi bali/ kiedy ich nápominał do pokuty; á náwet y ſam Oćiec zlękł ſie bárzo/ gdy mu Anyoł powiedźiał/ iż mu ſie ták ſyn miał národźić/ qui multos filiorum Iſrael converteret ad Dominum Deum ipſorum. Bo ták Ewángelia powiáda/ iż timor irruit ſuper eum.

A to zá pomocą y dárę Duchá ś. ktory Janá ś. ieszcze w żywocie máćierzyńſtim poświęćić ná Káznodźieyſtwo racżył: ktorego świątobliwość y opowiadánie Meſſyaßá S. Petrus Damiani Kazániem ſwoim nam chcąc záleć/ tákich ſłow ná obmowę ſwoię záżywa: Et licet hic ſermonis aurei nõ rutilet pulchritudo, tentabimus tamen rorum verita tem qualicumq; ſtylo præſtringere. A pogotowiu my niegodni/ y ſetney cząſtki wymowy tego Biſkupá ś. nie máiący/ gdy ſámi z ſiebie niczym ſię ßczyćić nie możemy/ od Duchá ś. pomocy ná wypowiedzenie świątobliwośći Janá ś. ßukáć mamy. Veni Sancte Spiritus, & emitte cælitus, lucis tuæ radium.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu ſię dźiwowáli wſzyſcy okoliczni ſąśiedźi y pokrewni Ianowi Swiętemu gdy ſię národźił.

DOpráwuiemy dźiśia národzenie dźiećiećiá iednego/ ktore Ewángeliſtá Jan ś. názwał człowiekiem/ á człowiekiem nie proſtym/ ále od ſámego Bogá poſłánym/ y názwánym przez proroká Maláchiaßá Anyołem nie człowiekiem. Ecce ego mitto Angelum meum. Czemuż go tedy Jan ś. zowie człowiekiem. Fuit homo miſſus à Deo, ponieważ go ſámá mądrość niebieſka názwała Anyołem? Odpowiádáią Doktorowie świeći/ dla tego go Ewángeliſtá ś. zowie człowiekiem/ iż ſie vrodźił iáko człowiek/ y żył ná świećie iáko y drudzy ludźie/ iedząc y piiąc/ y potym vmárł/ ścietym będąc od Heroda/ iáko człowiek krew z ſiebie wylawßy/ iáko y z drugich ludźi krew ćiecze kiedy ich zábiiáią/ ábo im rány zádáią. A záś Anyołem go prorok názwał/ iż tu żyiąc vrząd miał odpráwować Anyelſki/ opowiádać przyśćie Páná Zbáwićielowe ná ten świát: y oświecáiąc ludźie náuką niebieſką/ co ieſt ſámych Anyołow dźieło.

Malach: 3

Ioann: 1.

S. Aug. Epiſt: 12 ad Hono. cap: 3.

NAzad Auguſtyn ś. o nim mowi. Tantus homo debuit teſtimonium perhibere de illo. To ieſt/ táki człowiek miał świádectwo powiádáć o Zbáwićielu náßym/ ktoryby ſię y godnośćią y żywotem ſwoim rownał Anyołom/ á miedzy ludźmi nie miał ſobie rownego nikogo. Ták Ambroży ś. o nim mowi. Inimitabilis erat converſatio eius. A Chryzoſtom ś. ták powiedźiał/ że Sic in terris quaſi in cælo verſabatur. Przetoż nie dźiw że przy obrzezowinách dźiećiećiá tákiego/ zgromádzeni powinni y obcy/ pytáli ſię pátrząc ná twarz iego y Phiſiognomia czołá. Quis putas puer iſte erit? mieli bowiem tego przyczyn ſłußnych śiłą.

S. Chryſ. Hom: 38. in Matth.

Pierwßa/ iż národzenie iego było Oycu Zácháryaßowi od Anyołá opowiedźiáne. Vxor tua Elizabeth pariet tibi filium.

Druga/ że ſie národźił z Rodźicow niepłodnych y iuż podeßłych w leciech dobrze. Quod eſſet Elizabeth ſterilis & ambo proceſſiſſent in diebus ſuis

Lucæ. 1.

Trzećia/ iż mu imię dano z niebá/ przez tegoż Anyołá miánowáne. Et vocabis nomen eius Ioannem.

Czwarta/ iż w żywoćie ießcze máćierzyńſkim będąc/ nápełniony był Duchem ś. y wiádomośćią rzeczy niebieſkich. Et Spiritu Sancto replebitur adhuc ex vtero matris ſuæ.

Piata/ iż opowiedźiáno iáko weſołe mia-

te miały być Chrzćiny iego. Et erit gaudium tibi & exultatio, & multi in nativitate eius gaudebunt.

Szosta/ iż sie cudo wielkie przy iego narodzeniu stało/ że Oćiec iego Zácháryaß niemy przemowił/ ktory był skarány od Anyołá niemocą/ iż niechćiał mu wierzyć/ kiedy mu opowiádał w Kościele przy Ofierze narodzenie Synà tákiego/ ktory miał być Magnus coram Domino.

Siodma/ iż opisáno było żywot wßytek tego dźiećiećiá/ iákim człowiekiem miał być/ pierwey niżeli sie ießcze ná świát narodźił. Vinum & siceram non bibet. Multos filiorum Israel convertet ad Dominum Deum ipsorum. Et ipse præcedet ante illum in Spiritu & veritate Eliæ. Bedźie powiáda żywotá ostrego/ á iáko Ambroży ś. mowi/ bedźie Magister abstinentiæ. Bedźie Káznodźieiá wielki/ y ták w mowie swoiey skuteczny y grożny iáko Heliaß Prorok/ vt convertat corda patrum in filios, & incredulos ad prudentiam iustorum. Bedźie Przestáńcem páńskim/ gotuiąc droge ná przyśćie iego/ gdyż ná to postánym bedźie/ Parare Domino plebem perfectam. A dla tego/ præcedet prædicatione, præcedet morte, præcedet descensione ad limbum, gdźie Oycowie śś. nowine wesołe przyniesie o przyßćiu pożądánego Messyaßá/ oznáymuiąc im/ iż iuż záczął opowiádáć Ewangelią swoią/ y prácować około zbáwienia ludzkiego.

Ostátnia rácya iest/ dla ktorey sie zgromadzeni ná mianowiny Janá S. sąsiedzi y pokrewni pytali miedzy sobą/ Quis putas puer iste erit? iż widźieli iáko Oćiec iego Zácháryaß przy ołtárzu ich został prorokiem/ y chwalił Páná Bogá dźiwne rzeczy o zbáwieniu národu ludzkiego powiádáiąc. Et Zacharias pater eius repletus est Spiritu sancto, & prophetavit, dicens. Benedictus Dominus Deus Israel quia visitavit & fecit redemptionem plebis suæ.

Przypátruiąc sie tedy Phisiognomiey tego dźiećiećiá Chryzostom ś. dźiwuie sie bárzo co to było/ iż gdy Zácháryaß Oćiec iego/ według powinności swoiey Kápłáńskiey/ modlił sie zá wßystek lud/ y zá grzechy ich ofiáry oddawał Pánu Bogu/ alic mu ná ten czás Anyoł mowi: Nieboy sie/ wysłuchána iest modlitwá twoiá/ átoć żoná Elżbietá powiie sýná. Ille pro populo rogabat & pro delictis veniam suis conservis implorabat, & Angelus dicit. Noli timere. Wżdyć on nie o sýná Páná Bogá prosił/ ále o odpuszczenie grzechow wßytkiemu ludowi/ czemuż mu tedy Anyoł mowi. Elizabeth vxor tua pariet tibi filium. Powiáda Chryzostom ś. że dobrze sie ták stáło/ iż gdy Zácháryaß prosi páná Bogá o odpuszczenie grzechow ludowi Izráelskiemu/ Anyoł mu powiáda wysłuchána iest modlitwá twoiá. Atoć pan Bog da Synà/ ktory prædicabit pœnitentiam in remissionem peccatorum, ktory præcedet ante illum, co ma władzo grzechy odpuszczáć/ y ktory pálcem vkáże tego Báránká ktory gładźi grzechy świátá wßytkiego. Vide quam rectè consequutus est, cùm pro peccatis rogaret populi, nasci debere ex eo filium, qui clamaret Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi.

S. Chryſ. Hom. 2. de incõprehenſibili Dei natura.

Slußnie tedy dźiwowáli sie Zydowie dźiećiećiu temu/ y pytali sie miedzy sobą Quis putas puer iste erit? Abowiem to dźiećie było Evangelij sacra ianua, metaque legis, iáko mowi święty paulinus: Było to dźiećie Lucerna ardęs & lucens, iáko o nim sam Zbáwićiel powiedźieć raczył. Było to dźiećie Præco verbi, Paranimphus spõsi, lucerna Christi iáko Doktorowie śś. tłumáczac owe słowá Dawidowe. Paraui lucernã Christo meo, o nim powiádáią. Było to dźiećie Lucifer matutinus, Solis præcursor, iáko Anástázyus ś. Oycá ie° proroctwo ono. Et tu puer Propheta Altissimi vocaberis, præibis enim ante faciẽ Domini parare vias eius, vważáiąc mowi. Było to dźiećie nákoniec/ wiekße niżeli ktory z prorokow/ iáko Chrystus Pan o nim sam powiedźiał. Plusquam Propheta, bo páná y w żywoćie máćierzyńskim bedąc skokiem swoim pokazał Mátce/ y potym ręka vkazał świátowi wßytkiemu ochrzćiwßy go w Jordanie. Dobrze tedy o nim Venerabilis Beda powiedźiał. Prophetæ ministerium est

S Paulin. carm: de Natal: S. Felicis.

Lucæ 2.

S. Cyrill: Alexandrin: S. Chryſoſ. S. Auguſt:

S. Anaſt: l. 4 Anagogicarum contemplationum.

Beda Hō in Dom: 3. Aduen.

uentura dicere, non etiã demonſtrare, Ioannes ergo pluſquã Propheta eſt, quia eũ, quem præcurrendo prophetaverat, etiã oſtendendo nunciabat. Nie od rzeczy tedy vczynili/że ſie tego tak cudownemu narodzeniu dźiwowáli Żydowie/y pytáli. Quis putas puer iſte erit? Ale czemu podźiwiwſzy ſie troche z tego narodzenia tak cudowne°/rádowali potỹ/krotko vwaźmy.

WTORA CZĘSC

Czemu ſię tak pokrewni, iáko y obcy, z národzenia Iana S. Chrzćićiela rádowali.

Czemu Anyoł vkazał ſie Zacháryaſzowi po prawym rogu oltarzá.

SŻdy ſie przypátruiemy zwiáſtowániu Janá ś. Chrzćićiela/ y vważamy pilno/ czemu Anyoł vkazał ſie Oycu iego Záchāryaſzowi Stans à dextris altaris incenſi. Przyczyny inſzey nie znáyduiemy ieno te/ iż w Kośćiele Chryſtuſowym miano Ewángelia czytáć ná prawym rogu oltarzá/ á ná lewym Epiſtoły/ ktorych naywiecey czytamy z prorokow. Prorocy tedy opowiádáli przyśćie Meſſyaſzowe z dálekà/y dla tego ná lewo ſtrone ſą odłożeni/ á Jan ś. że miał národźiwſzy ſie iść przed Meſſyaſzem vkázuiąc go ludźiom pálcem/ y ochrzćić go reką ſwoią w Jordánie/dla tego nie ná lewey ſtronie przy Prorokách Anyoł ſtánął/ ále ná práwey przy Ewangeliey/ ktora w krotkim czáśie Chryſtus Pan miał záczáć opowiádáć/ gdźie też w Ewángeliey y Janá ś. dźiełá miały być w piſáne. Przetoż ták ſtoro porodźiłá Elżbietá Janá S. Et audierunt vicini, & cognati eius, quia magnificavit Dominus miſericordiam ſuam cum illa, & congratulabantur ei.

Czemu ſie pokrewni y ſąſiedzi rádowáli z národzenia Janá ś.

Pierwſza tedy tá byłá przyczyná rádośći wſzytkich ſąſiádow y pokrewnych Janá ś. iż niepłodna Mátká iego w ſtárośći ſwoiey otrzymáłá miłośierdźie od Páná/ że ią od ſromoty y przeklęctwá niepłodności vwolnił/ gdyż według Zakonu Moyżeſzowego/ przeklęta byłá táka káżda białagłowá/ ktora dźiatek nie rodźiłá. Aże Elżbieći ś. národźił ſie ſyn Jan ś. nie tylko z niepłodne° żywotá/ ále co cudowniey-ſza ieſzcze w lećiech inż podeſzłych/ dla tego tym ieſzcze bárźiey ćieſzyli ſie wſzyſcy & congratulabãtur ei. Ktora ták o ſobie mowiłá dźiękuiąc im zá powinſzowánie. Ráduyćie ſie proſze zemną wſzyſcy. Quia ſic fecit mihi Dominus in diebus quibus reſpexit auferre opprobrium meum inter homines.

Druga przyczyná rádośći przy národzeniu Janá ś. byłá/ iż ſie národźił táki ſyn/ ktory miał być Magnus corã Domino. To ieſt/ iáko ś. Chryzoſtom mowi/ ktory poſtępkámi ſwoimi/ y świątobliwośćią był Cælo ipſo clarior & Prophetis celſior.

Coż zá poſtępki iego były/ co zá żywot? Żywot był oſtry/ták w odźieniu/ iáko y w iedzeniu/iáko też y w pićiu; iáko z nim żaden z ſtárych prorokow nie zrownał. Mátthæuſz ś. powiáda o nim. Ipſe autem Ioannes habebat veſtimentũ de pilis camelorũ, & zonã pelliceam circa lumbos ſuos: eſca autem eius erat locuſtæ & mel ſilveſtre. A napoy záś tákì/wodá z krynice bo ták Anyoł o nim powiedźiał/ vinũ & ſiceram non bibet. Matt: 3.

Záś co zá świątobliwość/ y co zá poſtępki iego były powiedźiał Łukaſz ś. iednym ſłowem Spiritu ſancto replebitur adhuc ex vtero matris ſuæ. Lucæ 1.

A kto ieſt poświęconym od Duchá S. ieſzcze w żywoćie máćierzyńſkim/ táki grzechu mieć ná ſobie nie może/ ále drugich ieſzcze grzechy ſtroſuie. Y ták o nim piſze Mátthæuſz ś. Venit Ioannes Baptiſta prædicans in deſerto Matt: 3.

Iudeæ,

Iudeæ, & dicens, Pœnitentiam agite, appropinquavit enim regnum cælorum.

A dla tego to Bernat ś. wynoßąc świątobliwość Janá ś. zowie go świętych Páńskich ozdobą/ á ſprawiedliwych wßytkich pochwałą. Sanctorum ſplendor, Iuſtorum lætitia. A bowiem nam tego vkazał/ o ktorym Bog Oćiec niebieſki dawno był przez Dawidá Proroká powiedźiał. In ſplendoribus Sanctorum, ex vtero, ante luciferum genui te. A iáko Żydowſki text ma. In decoribus ſanctitatis, ktorego y Páwel ś. nie zowie ináczey ieno Splendor Patris. Wypełnił y ſprawiedliwośći drogi wßytkie Jan święty/ dla ktorych názwány ieſt Iuſtorum lætitia, gdyż przy nim oſtał ſie iáko mowi Bernat ś. Omnis iuſtitiæ principatus, gdy káżdego náuczał iáko ſie kto miał zachować w ſtanie ſwoim Poſpolſtwu mowił. Qui habet duas tunicas, det non habenti: & qui habet eſcas, ſimiliter faciat. Liżemiernikom powiedźiał. Nihil amplius, quam quod conſtitutum eſt vobis, faciatis. Żołnierzom dał náukę. Neminem concutiatis neque calumniam faciatis, & contenti eſtote ſtipendijs veſtris. Krolá Heroda ſtrofował z cudzołoſtwá iego/ mowiąc. Non licet tibi habere vxorem fratris tui. A wßytkich oraz do pokuty nápominał/ áby dość czynili ſprawiedliwośći Boſkiey zá grzechy ſwoie. Pœnitentiam agite, appropinquauit enim regnum cœlorum. Siebie też niſko położył/ gdy go zá Meſſyaßá miano/ powiádáiąc/ iż non ſum ego Chriſtus, ále tylko Vox clamantis in deſerto. A kto w ſprawiedliwośći ſie kocha y oney ze wßech miar przeſtrzega/ tákowy/ mowi Aryſtoteles/ ieſt Splendidior cunctis aſtris.

S. Bern. in priuil: Ioann: Bapt:

Luc: 3.

Mar: 6.

Matt: 3.

Ioann: 1.

Trzećia przyczyná rádośći przy národzeniu Janá ś. iż Oćiec iego niemy Záchárýaß/ nie tylko przemowił przy tak wielu onych gośći zgromádzonych ze wßyckiey okolice/ ále też y Prorokiem zoſtał/ iáko świádczy Łukaß ś. Apertum eſt autem illicò os eius, & lingva eius, & loquebatur benedicens Deum.

Czwarta y oſtátnia przyczyná rádośći przy narodzeniu Janá ś. iż mu z nieba dano imie takie/ ktore w nim znáczyło zákryto łáſke Bożą/ ták hoynie mu dáno/ iż nia wßyckie Pátryárchy/ proroki/ y Káplány ſtárego Zakonu przechodźił. Dla tegoż o nim ſam Zbáwićiel powiedźiał: Non ſurrexit maior Ioanne Baptiſta. Co ś. Hilárýus vważáiąc/ tak o nim w Kazaniu ſwoim nápiſał: Hic itaq; in tantum luce ſanctitatis effulſit, vt non tam Chriſti nuntius putaretur eſſe, quam Chriſtus.

Hilar: Arelaten. Hom. 1. de S. Ioann:

Ludźie że ſa śmiertelni/ tedy ßukáią ſpoſobow iákoby imie ſwoie vczynili wiekuiſte/ y pámiątke życia ſwoiego ná tym świećie nieśmiertelna. A tak iedni budynki ſtáwiáią kośtowne/ áby ich pámiątká byłá ná nich nápiſána/ y v potomnych czáſow przepowiádána. A tak vczynili oni ludźie pierwßego wieku po potopie/ ktorzy wieżą do nieba chćieli budować. Celebremus nomen noſtrum antequam dividamur in vniverſas terras. O tymże myślili ludźie y zá czaſow Sálomonowych/ áby to wielkimi być y ſławnymi ná świećie/ y v potomnych czáſow pámietnemi. Przetoż vſkarżáiąc ſie ná odmiáne wiekow/ mowią do ſiebie: Nomen noſtrum oblivionem accipiet per tempus, & nemo memoriam habebit operum noſtrorum. A dla tey przyczyny Alexánder wielki vſtáwicznie woiował; y Rzymiánie ſąſiednie kráie bez przeſtánku posiádali/ áby ſie byli świátu y náſtępuiącym wiekom wſtawili. Ale to prożno czynili/ bo y o Alexándrze wielkim/ y o Rzymiánách ná nowym świećie nie ſłyßáno/ y Azyátyckie páńſtwá/ gdźie oni nawiecey kłocili ſie/ nie ſłychały drugie o nich/ iáko Tartaria magna, Chiná/ Jáponia/ y inße odległeyße kráiny.

Gen: 11.

Sam to tylko ſprawiedliwy człowiek nieśmiertelne imie będźie miał zá łáſką Bożą. In memoria æterna erit iuſtus, ab auditione mala non timebit. A Pogánie/ Żydzi niewierni/ Odſtępieńcy Kośćiołá Kátholickiego/ Heretycy/ y z nimi niezbożni politycy czáſy wiecznymi y z duſza y z ciałem zágina/ nie będźie pámiątká ich żadna ná świećie. Ceſſare faciam ex homi-

Deu: 2.

nibus memoriam eorum, powiedźiał przez Moyżeßá Bog wßechmogacy. Co y przez Jobá przedtym ießcze był grzeßnym ludźiom oznáymił. Memo-
Iob: 13. ria veſtra comparabitur cineri, & redigentur in lutum cervices veſtræ.

Przetoż powinni Janá ś. trzymáiąc ſie trybu ludu poſpolitego/ chćieli go przy miánowinách iego názwáć imieniem Oycowſkim Záchárya-ßiem/ iákoby vśiłuiąc záchować náświećie dom y fámilia iego w tym názwiſku/ iáko widźiemy we wßytkim práwie świećie; á zwłaßcza v Pánow wielkich y Monárchow/ ktorzy ſie zowią Henricus Primus, Henricus Secundus, Tertius, Quartus. Przetoż mowili Elżbiećie ś. Nemo eſt in cognitione tua qui vocetur hoc nomine Ioannes. Leż Záchárýaß S. wiedząc/ iż żadne imie nie może być ták pámietne/ y ták długowieczne náświećie/ iáko to ktore z nieba będźie opowiedźiáne/ y ktore w názwiſku ſwoim łáſke Bożą cudownie z nieba wlana záwiera/ dla tego poſtulans pugillarem ſcripſit, dicens: Ioannes eſt nomen eius. Czemu dźiwuiąc ſie Maximus Biſkup Taurynenſki/ ták o zacnośći Janá ś. powiedźiał. Hic eſt, qui iudicio cæleſtis ſententiæ cunctis mortalibus antefertur, dicente Domino. Non ſurrexit maior inter natos mulierum Ioanne Baptiſta. Nie dźiw tedy/ że ſie iego Phyzyognomiey dźiwowáli/ y przy národzeniu rádowáli. Ale czemu ſie go bali/ o tym pomyślmy troche/ y dáymy ſłußne rácye wiernym Chryſtuſowym.

S. Maxim: Epiſcop: Taurinē: Homil. de S. Ioann.

TRZECIA CZĘŚĆ,

Czemu ſię wſzyſcy Zydźi Ianá ś. bali, kiedy począł opowiádáć Chrzeſt y pokutę ná puſzczy.

DZiwnaráz ieſt/ iż gdy ſie národźił Jan S. Chrzćićiel/ á powinni wßyſcy y ſąśiedźi zeßli ſie ná miánowiny iego/ gdźie ſie mieli weſelić y ćießyć nie tylko z národzenia Janá ś. ále też y z cudu rego/ że niemy Oćiec iego Záchárýaß przy nich/ ná chrzćinách ſwego ſyná przemowił/
Lucæ 1. álić Ewángeliſtá ś. powiáda: Factus eſt timor ſuper omnes vicinos eorum, iż padł ſtrách ná wßytkie ſąśiády okoliczne/ że ſie Jan ś. národźił/ y że iego niemy Oćiec przemowił. Czemuż ſie to tedy ludźie polekáli z národzenia Janá ś. ponieważ Anyoł Páńſki opowiádáiąc národzenie iego Záchárýaßowi Oycu iego/ powiedźiał: Et erit gaudium tibi, & exultatio, & multi in nativitate eius gaudebunt
Przyczyny dla ktorych ludźie polekáli ſie byli z národzenia Janá S. Siłá tego przyczyn Doktorowie śś. dáią/ ále my te tylko trzy weźniemy przed ſie.

Pierwßa/ iż manus Domini erat cum illo, to ieſt/ iż był ták ſtráßny ludźiom złośliwym/ iáko oni Prorocy ſtárzy y Pátryárchowie/ ná ktorych twarz grzeßnicy pátrzyć nie mogli/ Opußcze tu Moyżeßá/ iż Żydźi mrucząc przećiwko niemu/ y zazdroßcząc mu ſtárßeńſtwá nád ſobą/ ták ſie go vlekli/ gdy przyßedł z Zakonem z gory Synái od Páná Bogá/ iż pátrzyć ná twarz iego nie mogli/ ále wołáli ná niego/ aby ßáta twarz ſwoie záſłoniwßy/ z niemi rozmawiał: á nie pokázował im iáśności oblicza ſwoiego. Abowiem ktorzy magis dilexerunt tenebras quàm lucem, ná świątobliwy żywot/ y twarz ludźi ſpráwiedliwych pátrzyć nie mogą. Ták gdy prorok

Ezechielis c. 3.

rok Ezechiel miał ſtroſować grzechy ludu Izráelſkiego/ powiedźiał mu pan/ ábyś ſie ich nie bał/ á śmięle opowiadał niepráwośći ich/ vt adamantem, & vt ſilicem dedi faciem tuam. aby ſie nikt oponować tobie nie mogł. Vczyniłem twarz twoie ták ſtráßną/ y powagi pełna/ iż żaden nie będźie śmiał mowić przećiwko tobie/ nie żeby ſie ſprzećiwić nauce y wiernośći twoiey. Abowiem ręke moie y błogoſławieńſtwo dałem tobie/ ábyś złych karał in vngvine adamantino, iák nożycámi iákiemi przeſtrzygáiąc ięzykiem ſwoim wßytkie przypadki ich y trudnośći/ ktore ná nich przychodzą ich vpor y niepráwość.

Hierem: 17.

Dopiero ż Jan ś. ſtráßny był ludźiom złośliwym náuka ſwoia/ ktory był pluſquam Propheta, y ktory był Przeſłáńcę páńſkim/ vprzedzáiąc náuka ſwoia opowiádániem Ewángeliey od Chryſtuſá Páná/ ktorego pálcem ludźiom vkázował. Gdyż tak o nim Anyol Zácháryaßowi powiedźiał: Et ipſe præcedet ante illum, in ſpiritu & virtute Eliæ Coż będźie robił? Præibit ante faciem Domini parare vias ejus. Przeto ſłußnie ſie bali náuki iego/ y tey mocy ktora miał ſobie dáno ná przepowiádánie pokuty & Bapti ſmi in remiſſionem peccatorum. Z tad to o nim Venerabilis Bedá nápiſał: Excitati fama facti, omnes vicini admiratione, & metu præcelluntur, omnes qui audiere circumquaque ad aduentum novi Prophetæ corda præparantur. Jáko przedko powiáda, vſłyßeli ludźie o Jánie ś. iż pokuty náucza y chrźći/ tak ſie záraz tłumámi pozeli ćiſnąć do niego. Et egrediebatur ad eum omnis Judeæ regio, & Ieroſolymitæ vniverſi, & baptizabantur ab illo in Iordanis flumine, confitentes peccata ſua. Ale nátychmiaſt vſłyßawßy to Pháryzeußowie/ Liczemiernicy/ y wßytká okolicá polekáli ſie/ iż poiáwił ſie nowy Prorok iákiś/ ktory oſtrośćio żywotá/ y ſkuteczna náuka ſwoia/ począł ludźi wieść do Chryſtuſá/ powiádáiąc im: Ego baptizavi vos aqua, ille verò baptizabit vos Spiritu Sancto. A niezbożni ludźie záwße ſie tego boią/ ktory z niemi nie leży w grzechách/ y ktory cnotliwym żyćiem ſwoim y poſtępkami/ ieſt przećiwnym zbrodniom ich/ y niepráwośći wßelkiey.

Luc. 1.

Druga przyczyná ieſt/ czemu ſie złośliwi ludźie bali Jana ś. tá/ iż był potens in ſermone, nikomu nie pochlebił/ ále káżdemu rzekł prawdę w oczy. A dla tego mowi Biſkup Torconſki ßáráńcza tylko iádał/ y miod leśny/ áby przez to znaczyła ſie ſłodkość mowy iego/ według zdánia Krolá Dawidá/ ktory w vśćiech ludźi prawdę mowiących/ nád miod rozumie być ſłodße ſłowá/ y nápominánia mądrego człowieká quam dulcia faucibus meis eloquia tua ſuper mel ori meo.

Pſal. 118.

O Szárańczy piße Boterus w Relácyách ſwoich Afryke opiſuiąc/ iż w Kroleſtwie Ghineæ y w Kámbái/ ſrodze ſie śiłá rodźi ßáráńcze/ ktora gdy leći/ tedy ſłońce wielkośćia ſwoia záſłánia iáko obłok iáki/ á gdźie ieno pádnie tedy wßytko wyie y trawę náwet ſámę/ że zgołá nic ludźiom do pożytku nie zoſtáwi. A ſámá obiadßy ſie pozdycha. Ludźie tedy támeczni zbieráią ią/ y ſußą ſobie ná pokarm/ oſobliwie Murzyni y Arábowie. powiáda tedy/ iż náßey Europy ludźie Portugálczycy záiáchawßy tám/ iádali ią iáko y támeczni obywátele á nic im nie ßkodźiło. Jeſt rzecz práwi ſłodka/ y do ſtrawienia prędka. Jan tedy świety mießkáiąc ná puſzczy z dźieciñſtwá ſámego/ nic innego nie iadał/ niſi locuſtas & mel ſylveſtre, iáko wßyſcy zgodnie świádczą Ewángeliſtowie świeći y ßáty inákßey ná ſobie nie miał ieno pilos cameli. A dla tego Factum eſt verbum Domini ſuper Ioannem, dał mu Pan Bog tak ſłodkie ſłowá w vśćiech iego/ iż wßyſcy ſie nie mogli ná ſłuchać kazánia iego/ náwet y ſam Herod ktory go miał w więźieniu v ſiebie. Audito eo multa faciebat, & libenter eum audiebat. Słußnie tedy o nim Bázyli ś. rozumie być powiedźiáne one ſłowá v Dawidá ś. Vox Domini concutiens deſertum, & commovebit Dominus deſertum Cades. Abowiem Jan ś. zwał ſie Vox clamantis in deſerto. A przez Cades nic innego nie rozumie ſie/ ieno świątobliwość iego/ ktora ſie y z ßat iego ſámych

Luc. 3.

Mar: 6.

Baſil: ſuper Pſal. 28.

wyda-

wydawała/ gdy przy vſtawnych ábſtinencyach/ nie záżywał odźieże miękkiey/ ieno ſierći wielbłądzey. Pięknie o tym mowi ś. Chryſologus. Accepit tortuoſiſſimi pilos animantis, nihil habentis recti, nihil gratiæ, nihil decoris, quem natura dedit labori duro, addixit magno ponderi, extremæ tradidit ſeruituti. Tali Magiſter debet indui veſtimento.

Nie iedwabno tedy ſtroił ſię Jan ś. gdy miał záczoć opowiádać pokutę/ ále oſtre odźienie/ſtromny pokarm/ modlitwę vſtawiczną do nauki ſwoiey przydawał/ áby mu po kazániu rzeczono. Mel & lac ſub lingua tua, znáć że ieſt ręká Páńſka z troba/ktora ćie ták vformowałá/ iáko Anyołá iákiego; á iáko Venerabilis Bedá mowi. Cuius eſt tanta vitæ ſublimitas, vt quicquid illo ſublimius eſt, hoc iam hominis naturã tranſcendere dubiũ non ſit.

Niech ſie tedy ßczyca iáko chce ſtáre wieki wymowo Piſiſtrátowa/ ktory iedną oracyą ná theatrum powiedźiáwszy/ wolny lud ſobie y nikomu nie podległy/ przywiodł do tego/ że ſie poddali pod iednego człowieká pánowánie/ y z Rzeczypoſpolitey vczynili krolеſtwo/ iáko świadczy Váleryus Maximus y Vollaterranus. Niechay y Epirotowie chlubią ſie Cyneáſſem ſwoim/ ktory będąc poſłem Pyrrhuſá krolá ſwoiego/ wiecey miaſt podbił we Włoſkiey źiemi Krolowi ſwoiemu vdźięczną ſwoią wymową/ niżeli ſam krol mieczem/ iáko o tym piſße plutárchus y Liwius. Niech ſie przechwała y Filip Krol Mácedoński okrągłą wymową ſwoią/ ktora wiecey w Grecyey ſprawił/ niżeli potężnymi woyſki ſwoimi/ iáko czytamy v Polibiuſá. Niech ſie ßerzą Hyſtorycy z piorem ſwoim. wychwalaiąc wymowę gładką ſtárego onego Philozophá Pithágoreſá/ ktory ſwowolnych Obywátelow Krotońſkich ſwymi perſwázyami przywiodł do żyćia przyſtoynego/ y zákochánia ſie w cnotách y poſtępkách poczćiwych Tákże y onego Hieronа Krolá Syrákuzańſkiego/ przećiwko ktoremu gdy powſtali poddani iego manu armata, ześ go woyſki ſwoimi/ y odwagą zdrowią ſprawić, nie mogł/ co wdźięczną wymową zrobił/ y tumultuiące ſie poddáne iedną oracyą krotką/ do poſpolſtwá ſobie zwykłego przywiodł.

Żaden z nich z Janem ś. zrownáć nie może/ ktory nie gładkimi ſłowy/ ále śmiałym ſtrofowániem grzechow/ ták wiele tyśiecy ludźi do pokuty przywiodł/ ták wiele tyśiecy iednym świádectwem ſwoim do Chryſtuſá nawrocił/ ktorego prawdźiwym Meſſyaßem być vkazał. Náwet y Herod ſam/ ktory vinxit eum in carcere propter Herodiadem vxorem Philippi fratris ſui, libenter eum audiebat.

Cant: 4.

O Peryklesie zacnym philozophie y Oratorze/ dwie rzeczy godne vwagi powiádáią. Pierwßa/ iż miáſto Athény wolną Rzeczpoſpolitą ſobie ſuo verſabat arbitrio. A druga/ iż lubo aduerſus populi voluntatem loqueretur, iucunda nihilominus, & popularis eius vox erat. Podobną rzecz możem trzymáć o Janie ś. iż lubo on ſtrofował w Kazaniách ſwoich Herodá Krolá mowiąc: Non licet tibi habere vxorem fratris tui. Tákże y pháryzeuſßom y poſpolſtwu wßytkiemu łáiał; Progenies viperarum quis demonſtravit vobis fugere à ventura ira? Facite ergo fructum dignum pœnitentiæ. A przećie y Krol Herod. Audito eo multa faciebat. A poſpolſtwo wßytko z miaſta Jeruzalem/ y ze wßytkiey Judſkiey źiemie/ & omnis regio circa Iordanem exibat ad eum & baptizabantur ab eo. Lubo ſie wßyſcy przenikáiącey mowy iego obawiáli. Z tad Auguſtyn ś. o nim powiedźiał. Nihil maius extitit in genere humano Ioanne Baptiſta: ſi nominis excellentiam quæras, Ioannes Baptiſta eſt. A co piſmo ś. o Alexándrze wielkim powiedźiało/ iż gdy świát począł woiowáć. Siluit terra in conſpectu eius. Ták gdy Jan ś. począł opowiádáć Chryſtuſá ná puſßczy wołáiąc Parate viam Domini, rectas facite ſemitas eius, vmilkli záraz wßyſcy Prorocy/ vſtáli Kápłani/ pokryli ſie w piśmie vczeni Rábinowie. Abowiem ſupra humanorum fuit menſura meritorum.

Matt: 3.

Trzećia y oſtátnia przyczyną byłá czemu ſie Janá ś. Żydźi bali/ iż był niewypowiedźiáney świątobliwości/ ták powiáda Márek S. Herodes enim

Petri Chryſol: Archiep: Raven: ſer: 167.

Bed: Hõ: in Nat: Ioann:

Polyb: libro 4.

Raphā: Volater. l. 18 Antropo.

S. Augu ſuper Pſal: 15. 1. Mach: 1.

S. Aug: ſer: 6. d. ſanct:

Marc: 6.

metu

metuebat Ioannem, ſciens eum virum iuſtum & ſanctum, y dla tego go dał ściąć/ áby go wiecey nie obáwiał ſie. Coż mu złego czynił Jan ś. corripiebat eum de Herodiade vxore fratris ſui, & de omnibus malis, quæ fecit Herodes. A ſam ták żył świątobliwie/ iáko Anyoł iáki/ ſtrzegąc ſie y ſłowem namnieyſzym zmázać ſumnienia ſwoiego/ ne levi ſaltem maculare vitam famine poſſet. Pięknie o nim Hieronym ś. Ioannes ſanctam Matrem habuit, Pontificiſq; filius erat, & tamen nec matris affectu, nec patris opibus vincebatur, ut in domo parentum cum periculo viveret caſtitatis. Ale iáko ptaſzek Ráyſki/ o ktorym piſze Iulius Scaliger ieno powietrzem práwie żyiąc/ iáko ſam o nim Zbáwićiel powiedźieć raczył. Venit Ioannes neque manducans, neque bibens: ſtrzegł y oczu y myśli ſwoich/ o ſámym tylko Meſſyaſzu/ y o przygotowániu ſerc ludzkich ná przyſzćie iego myśląc. Expectabat Chriſtum, mowi Chryzoſtom ś. noverat eſſe venturum, oculi eius nihil aliud dignabantur aſpicere. A ták iáko mowi Ephrem ś. Prædicans pœnitentiam, ipſe pœnitentibus ſcopus evaſit. A ludźiom złośliwym był biczem y ſtrácheм wielkim/ ktorzy na świątobliwość iego pátrzyć nie mogli. Quaſi Angelicum degentem vitam (Euthimius) eo quod ſuper terreſtria elevabatur, ac cæleſtia ſapiebat.

Przeto niezbożny Krol Herod Sicariùs in cives, in nobiles latro, in ſocios populator, decollavit eum in carcere, obawiáiący ſie/ áby go lud poſpolity nie odbił/ gdyby go było publicè, ná plác wywiedźiono. Nie rozumieiąc tego/ iż iuſtus tunc inchoat vivere, cùm pro Chriſto metetur occidi, transferturq; vita martyris non aufertur. ktorey to śmierći y ſam Jan ś. prágnął z ochotą mowiąc o Pánu Zbáwićielu náſzym: Illum oportet creſcere, me autem minui. Co Auguſtyn ś. vważáiąc/ ták o śmierći Jana ś. nápiſał. Crevit quippè Dominus, quia per totùm orbem fidelibus, quod Chriſtus, id eſt, Meſſias eſſet, innotuit. Decrevit Ioannes, quia qui Chriſtus eſſe exiſtimabatur, id eſt Meſſias, quod non Chriſtus, ſed Præco Chriſti eſſet, apparuit. A dla tego to národzenie Jana ś. ſub tempus ſolſtitij æſtivi, kiedy dźień poczyna ſie mnieyſzyć Kościoł Kátholicki odpráwuie: á záś Národzenie páná Chryſtuſowe pod czás Solſtitij hiemalis kiedy dnia poczyna przybywáć/ áby wſzytkim było wiádomo/ iáko Venerabilis Bedá y Chryzoſtom ś. mowi: quod nimirum humiliandus erat homo, vt exaltaretur Deus.

Prośmyż tedy Jana ś. magnum decus Prophetarum, iáko go ś. Theodoretus zowie/ y ktory zdániem Hiláryuſzá ś. meritò inter conſervos nulli ſecundus eſſe creditur; cui ſoli Dominus antefertur, áby iáko národzeniem ſwoim wſzytkich powinnych y ſąsiádow ſwoich vweſelił/ ták y nas przyczyna ſwoia v Zbáwićielá náſzego/ ktorego przyſzćie opowiádał/ y za ktorego zdrowie ſwoie położył/ wieczney rádości domieśćił. Quam mihi & vobis præſtare dignetur, qui cum Patre, & Spiritu ſancto, vivit & regnat, per infinita ſæcula. Amen.

Hieron. Epiſt: 4. ad Ruſticum Monach:

Scalig: exercit: 181. 10. 218. 219. Fort: Licet. l. 2. c. 20. de viũ ſine aliment.

S. Chryſ: Ioã: Hõ: de D. Ioã. Bapt: t. 3.

S. Ephrẽ: Erem: de pœnit: titul. 3.

S. Ioan: Epiſcop: Hieroſ.

Petr: Chryſol. ſerm: 2.

S. Aug: Hom: 2. de Nat: Bapt:

Bed: eod: tit: Sanct: Chryſoſ: Hom de Ioã: Nat:

Hilar: Arela: Hõ: 1. de S. Ioann:

Ná dźień Swiętych Piotrá y Páwłá Apoſtołow.

Ewáng: v Máttheuſzá S. w Rozdź: XVI.

W Onczás: Przyßedł Jezus w ſtrony Ceſáryey Philippowey/ y pytał Vczniow ſwoich/ mowiąc: kim powiádáią być ludźie Synà człowieczego: á oni rzekli/ Jedni Janem Chrzćicielem: drudzy Eliaßem: Inßy też Jeremiaßem: ábo iednym z Proroków. Rzekł im Jezus: á wy kim mie być powiadaćie: A Symon Piotr odpowiedaiąc rzekł: Tyś ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego. A odpowiádáiąc Jezus rzekł mu: Błogoſłáwionyś ieſt Symonie Báryoná: bo ciało y krew nie obiáwiłá tobie/ ale Oćiec moy ktory ieſt w niebieśiech. A ia też tobie powiádam/ iżeś ty ieſt opokà: a ná tey opoce zbudnie kośćioł moy: á bramy piekielne nie zwyćiężą go. Y tobie dam klucze kroleſtwá niebieſkiego. A cokolwiek zwiążeß ná ziemi/ będźie związáno y w niebieśiech á cokolwiek rozwiążeß ná ziemi będźie rozwiązáno y w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O Pietrze S. y Páwle, dwu fundámentálnych kámieniách Kośćiołá Chryſtuſowego.

Tu es Petrus, & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. *Matth. 16.*

Zdźiągnąwßy Chryſtus P. rybitwom ná Apoſtolſtwo imioná im

ZDźiągnąwßy Chryſtus Pan ná Apoſtolſtwo dwunaſtu Vczniow co przednieyßych/ Chrześćiánie w pánu Bogu mili/ napierwßemu z nich Symonowi odmienił imie záraz/ ieno go powołał ná ſłużbę ſwoie/ y názwał go Petrus, co ſie rozumie po Polſku opokà. Y záraz też vczynił go ſtárßym nád inßymi Apoſtołámi/ mowiąc: Ty maß páść owieczki moie/ ty maß potwierdzáć Brácia twoie y w wierze y w náuce. Y tobie

poodmieniał dby ſie záraz odmienili y ſwoie ſobliwość żywotá.

bie też dam klucze Krolestwá niebieſkiego/ ábyś otwieral y záwieral/ wpuſzczáiąc do niebá godnych/ á odrzucáiąc niegodnych.

Potym wſtąpiwſzy Chryſtus pan do niebá/ zewſzytkich tych ktorzy opowiádáli Jmie Chryſtuſowe po świećie/ obrał ſobie ná opowiedánie Ewangeliey Saulá/ ktoremu tákże przez rece Apoſtolſkie dawſzy Duchá ś. odmienił przy bierzmowániu imie/ z Saulá w Páwłá/ y názwał go Vas electionis.

Dionyſ. lib. 3. de Diuinis nominibus c. 3.

A ták według powieści świetego Dyonizego Areopágity Piotrá ś. vczynił. Supremum decus Apoſtolorum, & antiquiſſimam Theologorum columnam, á páwłá záś ś. Abyſſum ſapientiæ.

S. Bern: ſer: de S. Petr: & Paul,

Ktorych obudwu Máxym ś. zowie. Fidei parentes, & magiſtros martyrum, a Bernat ś. Duo magna luminaria. Swiety záś Laurentius Juſtyniánus Pátryárchá Wenecki Duas olivas, & duo candelabra.

Abowiem piotrowi ś. dano wſzytke władzą Kościołá Chryſtuſowego y dyrekcya iego/ á páwłowi ś. wſzytke głębokość mądrości niebieſkiey/ należącey do opowiádánia ſłowá Bożego. Piotrá ś. vczyniono páſterzem/ á páwłá Doktorem. Piotrowi pozwolono rządzić y roſkázowáć/ á páwłowi náuczáć/ y przepowiádáć táiemnice ſłowá Bożego. A z tąd Ánániaſzowi rzeczono. Vade, quia vas electionis mihi eſt iſte. A piotrowi záśie. Tu es Petrus, & ſuper hanc Petram ædificabo Eccleſiam meam.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu powiem láſkom waſzym/ iáko ći dwáy Apoſtołowie śś. piotr y páweł/ byli dwiemá kámieńmi Kościołá Chryſtuſowego naprzednieyſzymi/ ktory on obiecał był zbudować/ ná twárdey opoce ábo kámieniu/ ták żeby go były niemogły poruſzyć y bramy piekielne ſáme

Ciebie Chryſte proſimy/ ktory ieſteś fundámentem tego Kościołá twoiego świetego/ tanquam lapis angularis, ábyś też nas grzeſznych z podłey gliny vlepionych/ obrocił w twárdą opokę wyznánia piotrowego/ y záżył miedzy inſzymi máteryámi/ do wymurowánia śćian Kościołá twego tryumphuiącego/ ábyſmy cię Bogá náſzego z dźiśieyſzego kazánia poznawſzy/ na wieki wyznawáli mowiąc. Tu es Christus Filius Dei vivi.

Apoc: 21.

Piſuiąc Jan ś. fundámętá miáſtá Jeruzalem niebieſkiego/ powiedźiał iáko wſzytko od złotá á od kámieni drogich ieſt zbudowáne. Przez złoto rozumie ſie miłość p. Bogá wſzechmogące° wſzytkich zgodna y iednoſtayna. Przez kámienie drogie rozumieią ſie rożne cnoty rożnych śś Bożych. A mowi tám záraz o fundámencie tego Miáſtá: & murus civitatis habens fundamenta duodecim & in ipſis duodecim nomina, duodecim Apoſtolorum Agni.

Złoto w pismie ś znáczy miłość Boża, á kámienie drogie cnoty święte.

Jákiéż tám kámienie były? powiáda w tymże Rozdźiale troche niżey: Fundamentum primum Iaſpis, ſecundum Saphirus. A Kościoł S. kiedy wyliczą unioná Apoſtołow śś. w Litániey/ naprzod kładźie piotrá S. a potym páwłá ś. Toteđy piotrá S. w onym Jeruzalem niebieſkim hieroglifikiem ábo znákiem ieſt kámień drogi Jáſpis/ á páwłá ś. Száfir. Dla tego/ że iáko Jáſpis ieſt kámień zbyt twárdy y nieużyty. Ták piotr ś. ieſt opoką/ ná ktorey Chryſtus Kościoł ſwoy záłożył/ nieprzelamáną. Et portæ inferi non prævalebunt adverſus eam, powiedźiał Matthæuſz ś. Páwłá záś świętego/ ieſt znákiem w niebieſkim Jeruzalem/ kámień Száfir. Dla tego/ iż Száfir ma w ſobie moc wſzytkich innych kámieni drogich/ y dla tego go zowią náturáliſtowie Gémarum gemmam, iákoby oycem wſzytkich kámieni drogich.

Matt: capit: 16.

Quem nátura parens tanto dita-
uit honore,
Vt ſacra, & meritò, gemmarum
gemma vocetur.

Lapidarius in horto ſanit: lib: 4. capit: de Sapph.

A dla tego páweł ś był zgromádzeniem iákimśi wſzytkich cnot/ ktore ſie w innych Apoſtołách świetych náydowáły/ y dla tego per excellentiam názwány ieſt Apoſtolus, lubo nie był wezwány ná Apoſtolſtwo miedzy innemi dwunaſta/ iáko ich opiſuie Łukaſz ś ieno że onim powiedźiáno Ánániaſzowi z niebá: Vas electionis eſt mihi iſte, vt portet nomen meum coram

Cap: 6. Actor: c. 9. Chryſoſtomus Hō: 9. in gen:

coram gentibus, & regibus, & filijs Iſrael. Co vważáiąc Chryzoſtom S. ták o nim nápiſał: Arbitror, quod vnus homo, omnes virtutes congregaverit & perfecerit.

Czemu łáſſis w murách Ierozolimy nie bieſkiey znákiem ieſt wyznánia Piotrá ś.

Ale roztrząśnimy y vważmy káżdego z nich qualitates zoſobná/ á naprzod Piotrá ś. iáko Głowy Kośćioła páná Chryſtuſowego/ y Xiążęcia wßytkich Apoſtołow.

Kiedy Piotrá ś. znáczy miedzy fundámentámi Jerozolimſkiemi Jáſpis (ktorego my teraz z Jndyiſkiego ięzyká Dyámentem/ iákoby białym á twárdym bárzo Jáſpiſem zowiemy) tedy go znáczy dla tego/ iż ieſt w wyznániu Boſtwá Páná Chryſtuſowego nie przełomany iáko ſkała iáka/ y na tey ſkále Chryſtus Pan/ to ieſt/ ná tym wyznániu Piotrá ś. Kośćioł ſwoy záłożył/ áby wßyſcy ktorzy ſa zgromádzeni pod chorągiew Chryſtuſowa/ wyznawáli go z Piotrem ś. mowiąc: Tu es Chriſtus filius Dei vivi, ktorego to wyznánia żadne kácerzſtwá/ żadne bluźnierſtwá Heretyckie/ żadne okrucieńſtwá Tyránſkie/ od dyabłá podußczone y wymyślone/ znieść nie mogą. Et portæ inferi non prævalebunt adverſus eam.

Ale ſpytaß/ czemu to pan powiedźiał/ bramy piekielne nie beda mogły przemoc przećiwko Kośćiołowi iego/ ktorego to Kośćioła Głowa ieſt Piotr ś. czemu nie powiedźiał/ czárci piekielni/ ábo potępieni o niedowiárſtwo ſwoie do piekłá Heretycy/ przemoc nie beda mogli przećiwko Kośćiołowi iego/ y náuce Piotrá ś.

Odpowiádam/ dla lepßego poięćia y wyrozumienia náßego/ chćiał ták Chryſtus Pan o Kośćiele ſwoim ná wyznániu piotrá ś. fundowánym/ powiedźieć/ że bramy piekielne nieprzemoga przećiwko niemu/ ábyſmy poználi iáko ieſt mocny/ ſtáteczny/ y nie odmienny w wierze ſwoiey. A to z tych przyczyn ábo wykładow ſłow Zbáwićielowych/ & portæ inferi non prævalebunt.

Zá ſtárych wiekow rá dá nie né Ratuſu ále w bramie ſiadáłá.

Pierwßy/ iż zá ſtárych wiekow/ káżdego miáſtá vrzad ábo rádá/ nie zásiadáli ná Ratußu/ ále tylko w bramách mieyſkich/ y tám od poránku áż do wieczorá trwáli/ cześćia ſadząc ſkárgi ludźi przechodzących przez bramy/ cześćia rádząc o rządźie y dobru pospolitym miáſtá wßytkiego. A dla tego budowáno bramy okrągłe y przeſtrone ná kßtałt zameczkow/ áby y przeiazd był przemiiáiącym przeſtrony/ y przychodzącym ná ſkárgę ábo náſchadzke mießczánom mieyſce było wczeſne do zgromádzenia ſie.

A ták owoł Mędrzec zálecáiąc mężna białogłowę/ wſpomina: Nobilis in portis vir eius. To ieſt/ mężá mądrowieká poczćiwego/ ktory z innemi Rayćámi ſiedźiał/ iáko ſędźia ábo Burmiſtrz w bramie mieyſkiey/ przed ktorymi wßyſcy inni co ná ſkárgi przychodźili/ ſtáli czapeczki zdiawßy/ oczekiwáiąc ſprawiedliwości od nich. *Prov. 31*

Mowi tedy Chryſtus pan/ Et portæ inferi non prævalebunt adverſus eam. to ieſt/ że nie prośći tylko diabli/ nie przemogą nic przećiwko Kośćiołowi iego/ ále y ſam Lucyper ze wßytką rádą ſwoią/ y ze wßyſtkiemi Herezyárchami odeſłánymi ná męki do niego/ nic nie wymyśla/ nic nie vrádza/ by tey y ná wieki zgromádźiwßy ſie rádźili kolo tego.

Drugi wykład tych ſłow & portæ inferi non prævalebunt. Jż iáko bramy mocnieyße ſą niżeli proſte mury/ ták y piekielne zgromádzenie z ſtárßych głow/ poteżnieyße niżeli z proſtych czártow/ nic przemoc przećiwko Kośćiołowi ś. nie beda mogli.

Bram trzemu ſtrzegą w mi áſiá.

A bowiem w káżdy mieśćie czáſu woyny y pokoiu bárziey bramy ſtrzegą niżeli murow: y owßem bramá murow ſtrzeże y broni. A kto brame dobrze obwáruie/ iuż ieſt beſpieczniey ßy/ iáko też przećiwnym ſpoſobem/ kędy brame nieprzyiaćiel opánuie/ miáſto muſi być w niebeſpieczeńſtwie. A ták Dawid ś. wyznawáiąc protekcyą Páńſką nád ludem Zydowſkim/ mowi: nie boy ſie Jzráelu żadnego ſąſiádá/ żadnego nieprzyiaćielá nie obawiay ſie. Miáſto ſtoleczne Jeruzalem/ ále tylko chwal páná Bogá twoiego/ á ſiedź ſobie beſpiecznie: Quoniam confortavit ſeras portarum tuarum, benedixit filijs tuis in te. Tákże roſkázuiąc im przez Moyżeßá/ áby chowáli wßytkie przykázánia iego/ obiecuiąc im iż máią opánowáć bramy nieprzyiaćioł ſwoich: *Pſal. 147*

ich: Possidebit semen tuum portas inimicorum tuorum. A przeto w bramách naymeźnieyßych żołnierzow do obrony stáwiáia/ y nalepßa ármáta opátrnia: áby y wyćieczki czynili/ y murow ná koło bronili od nieprzyiaćielá. Mowi tedy Zbáwićiel: Portæ inferi non prævalebunt. Nápoteźnieyßy żołnierze piekielni/ náiádowitßy bluźniercy Heretycy/ y Pogáńscy philozophowie/ nie beda mogli złośćia y chytrośćia swoia przemoc przećiwko náuce Kośćiołá iego/ ktora Piotrś. bedźie wiernym Páństim podawał.

Trzeći wykład iest táki w Piśmie ś. infernus, rozumie sie grob pospolićie ábo śmierć/ iáko to świádczy Job ś. mowiąc: Quis mihi tribuat, vt in inferno protegas me, & abscondas me. Kiedy ty powiáda pánie zágniewaß sie ná grzeßniki/ siedząc ná strásznym sądźie twoim/ o kiedybych ia mogł w ten czás zakopać sie pod ziemie w grobie/ ázby ominął gniew twoy/ á potym odgniewawßy sie wspomniałbys ná mie.

Mowi tedy Zbáwićiel náß Piotrowi/ tákie to iest wyznánie twoiey wiárá twoiá/ iż od niey ludźi ktorzy beda pod rządzeniem twoim/ nie odstraßy/ áni śmierć/ áni męki żadne/ áni pieklo sámo/ naokrutnieyße podwodząc ná Chrześćiány Tyrány. A ták páweł ś. o sobie powiáda: Quis nos separabit à charitate Christi? &c. neque mors, neque persecutio, &c.

Lubo tedy powstáie przećiwko Kośćiołowi Bożemu cáłe przeklęty z swoia drużyna piekielna/ iáko wykłáda ś. Epifánius: lubo bluźniercy Heretycy/ iáko rozumie Euthimius: lubo okrutni Tyránni/ iáko pisße Theophilactus: wßyscy ći iednák vstáną y zágina/ á Kośćioł Chrystusow bedźie trwał áż ná wieki. Bo ná mocney skále iest założony/ ná wyznániu Piotrá ś. nieomylnym. Tu es Christus filius Dei vivi.

Aristoteles nápisał o Jáspisie/ iż clarificat visum hominis, y dla tego to Pánowie stáráią sie/ áby iáko naywiekße dyamenty w pierścionkách swoich nosili/ rzezáne ostro ná wiele

Iob: c. 14

Rom: 8.

S. Epiphś: in Aucher:

Euth: in hæc verba Evangelij.

Super Matth:

In hortu sanit l. 4. de Iasp.

grani/ aby bláskiem swoim wzrok im vmacniał y vtwierdzał.

My rzeczy niebieskich oczymá śmiertelnymi doyźrzeć nie możemy/ ale tylko wiárą ich śiegamy/ á wiárá nie może być z wiekßa świátłośćia iáko iest wyznánie Piotrá ś. ktorego zá Páśterzá nam dano/ y ktory nas naprzod tego náucza ábysmy wierzyli/ iż Chrystus Pan iest Bogiem przedwiecznym/ y człowiekiem prawdźiwym. Tu es Christus filius Dei vivi. Nie iestes ty Jeremiaßem/ iáko ludźie niektorzy rozumieią. Bo Jeremiaß był dopiero poświecony w żywocie máćierzyńskim/ á tys był przed wieki Sanctus Sanctorum. Nie iestes ty Heliaßem/ ktory poßedł ná ogniskym wozie do Ráiu/ ále iestes Syn Bogá Ojcá przedwieczny qui ascendis supra Cherubin, y idźieß po powietrzu iáko po ziemi do niebá/ & ambulas supra pennas ventorum. Nie iestes ty Janem Krzćićielem/ ktory bez grzechu národźiwßy sie/ náuczał ludźi do pokuty krzczac ich w Jordanie. Ale iestes Słowem przedwiecznym/ w żywocie Niepokaláney Pánny Máryey wćielonym/ ktory krzcząc ludźi Duchem ś. czyniß z grzeßnych sprawiedliwe. Nie iestes nákoniec żadnym Prorokiem/ ktorzy tylko pod zasłoną rzeczy widźieli y opowiádáli. Ale iestes Vnigenitus Patris, przez ktorego rzeczy sa stworzone/ y ktory lucem inaccessibilem inhabitas, wßytko wiedząc/ wßytko vmieiąc/ wßytko w mocy y ręku swoich máiąc. Dla tegoż iestes Christus Filius Dei vivi w troiey osobá Troyce przenaświetßey.

Tákim tedy był Jáspisem ábo Dyámentem piotr ś. iż iego wyznánie/ za naypierwßy fundáment murow Jerozolimy niebieskiey położono; á potym náuke tego wyznánia obßerniey Páwłowi ś. opisáć kazáno/ y przy Pietrze ś. záraz zá drugi fundáment ná kámieniu Száfirowym nápisáno.

Powiedźielismy wyżey o Száfirze/ iż wßytkich kámieni drogich moc w sobie generaliter zámyka/ y dla tego go zowią Gemmam sacram, ábo też Gemmam gemmarum. A że Páweł ś. wßytkich Apostołow páńskich cnoty w sobie zámykał dla tego iest ná-

Bostwo P. Chrystusowe przedwieczne w wyznániu Piotrá ś. Arianow potepia.

Czemu Páwet ś. iest przyrownány Száfirowi, y názwány absolutè. Apostoł:

zwány sam ieden Apostolus, quod vnus homo omnes virtutes congregaverit & perfecerit, iákośmy z świętego Chryzostoma przytoczyli/ ktory ná inszym mieyscu toż potwierdzáiąc/ co tu powiedźiał/ przyrownywa duszę páwłá ś. do łáki śliczným kwieciem przyozdobioney/ y názywa go Rаiem Duchownym/ dla niewypowiedźiánych cnot iego/ mowiąc. Nihil prorsus erraverit, qui pratum insigne virtutum, & paradisum spiritualem Pauli animam nuncupaverit.

Chrysost: Hom: 1. d: laud Pauli Plinius l. 17. cap: 9.

Plinius powiáda o Száfirze/ iż ten iest názacnieyszy w ktorym sie złote kropełki przebiiáia. W páwle ś. ktory pełen był cnot świętych rozmáitych/ iáko Raj iáki Duchowny/ nie kropełki złotá ále mássa cała/ to iest doskonáłá miłość ukázowáłá sie/ że iey wypowiedźieć niemogąc Chryzostom ś. ták nákoniec wystawienie iego skończył Decorabatur vinctus catena, magis quàm diademate coronatus, etenim coarctatus carcere habitabat in cælo, ac libentius verbera excipiebat & vulnera, quam alij bravium diripiũt. Okázáłszy powiáda był ten Száfir páweł ś. w łáncuchu żeláznym siedząc dla Imienia Chrystusowego w więźieniu/ niż kiedyby był przybrany w koronę Krolewską/ drogimi Szafirámi sádzoną/ Czemuż? bo będąc więźieniem ścisnieny/ w niebie myślą przebywał/ y áż w trzecim niebie táiemnice Boskie oglądał/ będąc tám z duszą záchwycony.

Chrysost. Hom: 2. de laud, Paul.

Ták tedy te dwá kámienie drogie Jáspis y Száfir/ to iest/ piotr ś. y páwel. Christiani nominis fundatores, iáko ich názywa Máximus ś. Mieli w sobie rozmáite cnoty/ y rozmáite prace dla imienia páńskiego ponosili. Bo iáko páwel ś. przez Szafir zá fundáment w Kościele Chrystusowym zámierał w sobie wszytkie cnoty świete/ ták też y piotr ś. przez Jáspis przeznáczony/ wszytkie cnoty miał w sobie.

O Jáspisie powiádáią náturáliśtowie/ iż nie iednákiey iest fárby/ ále bywa biały/ zielony/ czerwony/ y tysiąc inszych mieszánych kolorow. Ták też y Piotr ś. miał rozmáite w sobie cnoty. Miał biały kolor czystości/ miał zielony kolor nádźieie/ miał kolor czerwony/ męczeństwá/ miał kolor bronatny wyznánia Bostwá Chrystusowego: miał wákoniec y moc czynienia cudow/ y władzę odpuszczenia grzechow/ y powagę nápominánia ábo karánia drugich/ y tytuł stárszeństwá w zgromadzeniu Kościołá Chrystusowego: w ktorym nikt nie mogł przepowiadáć Ewangelicy/ ieno ten/ ktoryby na wyznániu iego był ufundowány/ y miał władzę od niego pochodzącą náuczáć drugich y przepowiadáć Chrystusá.

Plin: lib: 17 c 9 S. Isid: l. 16. Orig: 7.

Isid l 16. Ethimol: cap: 9

O Szafirze záśnie pisze tenże Jsidorus/ iż ten Szafir iest názacnieyszy/ ktory będąc zielonym ma coś podobieństwá do bronatności/ ták że pospolicie bywa niebo wypogodzone. Taki Szafir/ y takie niebo widźieli Żydzi/ pod nogámi Bostwa/ będąc na puszczy/ kiedy do Moyzeszá w máiestácie swoim przychodźił. Et viderunt Deum Israel, & sub pedibus eius, quasi opus lapidis Sapphirini, & quasi cælum cùm serenum est.

Exod: capite 14

Ták im Száfirem był Páweł S. ktory ná ziemi mieszkaiąc/ ziemie sobie ważył iáko gnoy/ iáko śmieci. Omnia arbitratus sum vt stercora, a wziąwszy oświecenie swoie z nieba/ y będąc zás znowu sam z duszą záchwycony do trzeciego nieba/ nieczym prawie nie myślił/ ieno o samym niebie. Nostra conversatio in cælis est. Przetoż niczym sie nie báwił ieno przepowiádániem Imienia Chrystusowego/ y począwszy od Jerozalem/ áż do Illiryku przeszedł przepowiádáiąc Ewangelią; y od morzá Czerwonego/ áż do Oceánu sámego/ Hiszpáńskie/ y Włoskie kráiny nawiedzáiąc.

Ad Phil: 3.

Był powiáda Hieronym ś. iáko niebo iákie/ ktore słońcem swoim oświeca świát od Oceanu do Oceánu y vpalona ziemią od gorącości słonecznej odwilża skrapiáiąc dżdżem hoynym. Ták on práwi náśladuiąc Mistrzá swoiego Jezusá Chrystusá/ ktory iest słońcem sprawiedliwości/ oświecał przepowiadániem Ewángeliey wszytkiego świátá narody/ y vschłe sercá ludzkie od nieprawości/ hoyną rosą náuki niebieskiey skrapiał/ y odwilżał prowádząc ich do nieba. Qui vocatus à Domino, effusus est super faciem vniversæ terræ, vt prædicaret

Evan-

§ Hieron: lib: 1. in cap: 5. Amos,

Evangelium, à Hieroſolymis vſque adIllyricum & ædificaret, &c. Et vt ad Hiſpanias tenderet, & à mari rubro, imò ab Oceano vſque ad Oceanum curreret, imitans Dominum ſuum, & ſolem Iuſtitiæ, de quo legimus, à ſummo cælo egreſſio eius, & occurſus eius vſque ad ſummũ eius.

Słuſznie tedy Piotr S. ieſt wyrażony w fundámencie kośćielnym przez Jáſpis/ bo ma w ſobie wßytkie cnoty/ iáko Jáſpis wßytkie kolory. A Páwet ś. przez Száfir/ ktory ma w ſobie mocy wßytkich kámieni. Ná támtym iáko ná twárdey opoce Chryſtus Pan założył Kośćioł ſwoy. Tu es petra & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. A temu Káznodźieyſki vrząd w tym Kośćiele złećił. Vas electionis eſt mihi iſte, vt portet nomen meum coram gentibus.

Lib: 1. cõtra Celſ.

Piotr ś. ieſt omnium Princeps, iáko mowi Chryzoſtom ś. A Páwet ś Germanus Chriſti diſcipulus, iáko mowi Origenes,

Hilarius lib: 6. de Trin:

Piotr ś. ieſt Primus Dei Confeſſor, & Eccleſiæ fundamentum, cœleſtis Regni ianitor, & in terreno iudicio iudex cæli, mowi ś. Hilaryus. A Páwet ś. ieſt Iuriſperitus cæli, iáko mowi *Rupertus Abbas*. Os Apoſtolorum pro omnibus loquens, iáko go tytułuie Chryzoſtom ś. Et diſcipulus ſcholæ paradiſi, iáko go názywa Euſebius.

Duo magna luminaria, mowi Tomaß ś. & quaſi geminum lumen oculorum Eccleſiæ, iáko rozumie Bernat ś. ktorzy przodkuio miedzy wßytkimi Apoſtołami.

Rupertus ad Cap. 16 Matt: Lib: 3 Hiſt: c. 14. in feſto Apoſt: Ser: 1. Apoſt: Pet: & Paul.

Prośmyż tedy Zbáwićiełá náßego/ ábyśmy pod Miſtrzem y rządzcą Kośćiołá ś. Piotrem świętym/ pobożnie żywot prowádząc/ náuke páwłá ś. we wßytkim záchowáli/ á zá ich obudwu dyrekcyą y interceſſyą/ weßli dokroleſtwá niebieſkiego/ gdy nam ie Piotr ś. kluczámi ſobie powierzonymi otworzy/ á Páwet ś. iáko wybráne naczynie/ z innymi wybránymi Páńſkimi ßcześliwie záprowádźi: gdźiebyśmy Chryſtuſá Jezuſá ogladawßy przywitáli weſołymi głoſy Zbáwićiełá náßego. Tu es Chriſtus filius Dei vivi. Tobiez niechay bedzie cześć y chwałá z Dycẽ/ y Duchẽ ś. ná wiek wiekow/ A.

KAZANIE WTORE,

O názwiſkách dánych od Páná Chryſtuſá Apoſtołom SS. Piotrowi y Páwłowi.

Beatus es Simon Bariona, quia caro & ſangvis non revelavit tibi, &c. *Matth: 16.*

Siłá ná tym każdemu człowiekowi należy, áby ſobie zmiat reputácyą v ludźi ziednáć kiedy ná vrząd wſtępuie.

KAżdy iáki Monárchá nowo wſtępuie ná Páńſtwo/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ tedy naprzod zácząć pánowánie ſwoie od rządow/ áby y poddáni/ ktorym ma pánowáć/ y pogránicżni/ z ktorymi ma ábo przymierze/ ábo woyne záczynáć/ obaczyli madrość iego/ y mieli go w reputácyey v ſiebie.

Naprzod tedy zwoławßy Dworzan y Obywátelow ſwoich/ obiera ſtárßego dworu ſwoiego/ y Páńſtwá wßytkiego/ y názywa go Marßałkiem/ áby rządu we wßytkim y honoru Krolewſkie° przeſtrzegał. Potẽ obiera Kãclerzá/ áby y do Poddánych edyktá/ y do obcych narodow expedycye madrze wydawał. Zásie obiera Podſkárbiego/ áby intrata y rozchodámi záwiá-

dywał

dywał/ á przestrzegał tego pilno/ żeby niemowiono przed nim nigdy niemáß/ ieno iest y bedźie záwße. Potym obiera Podkomorzego/ áby sekretnymi pißmy y ßkátula pokoiowa y ochedostwē Krolewskim záwiádował. Potym też czyni Gubernatorow prowicyy/ Sedźiow Powiátow/ Miast/ Wśi; nuż też Koniußych/ Ruchmistrzow/ Podczáßych/ y Vrzednikow Woyskowych rozmáitych/ áby y czásu pokoiu/ bespieczeństwá miedzy poddánymi/ y czásu woyny przestrzegáli/ pilnuiąc spráwiedliwośći/ y gránic od nieprzyiaćielá.

Chrystus Jezus Bog náß prawdźiwy zákładáiąc tu ná świecie Kościoł swoy y Krolestwo swoie w nim/ ktoreby/ iáko Anyoł powiedźiał Nayświetßey pánnie/ trwało ná wieki: & regni eius non erit finis Záćiągnął ná dwor swoy Vczniow w gromáde niemáło/ y obrał z nich dwunastu co przednieyßych/ ktorych na wßytek świát rozesłał ná gubernácyą/ názwawßy ie Apostołámi; to iest Legatámi. Bo ták Łáćinnicy zowią wßytkich tych ktorym co do czásu zlecáio/ lubo w Woysku/ lubo w páństwie y rządzeniu/ lubo w poselstwie y opowiádániu woley Páná swego.

Lucæ 1.

Co znáczy to słowo Legatus.

Z tych záś wßytkich obrał iednego stárßym Symoná/ y názwał go Piotrem: Tu es Petrus,& super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam. Bedźieß powiáda Márßałkiem moim ták stałym/ ták mocnym iáko opoká/ że cie bramy piekielne nie poruße.

Inßym záś Apostołom inße vrzędy rozdał/ ták że y Vczniom drugim/ á tych dwu zá naprzednieyßych Vrzędnikow chćiał mieć Dla tego/ iż oni naywiekßę wyznánie Bostwá iego ś. vczynili/ ná ktorym potym wßytek Kościoł náß Chrześćiáński iest vgruntowány. Piotr ś. powiedźiał: Tu es Christus filius Dei vivi, gdy go sam pan pytał/ quem dicunt esse homines filium hominis, & vos quem me esse dicitis. A Páweł ś. bedąc cudownie náwrocony/ ták skoro sie okrzćił w Dámáßku/ nátychmiast w Bożnicách Zydowskich począł przepowiádáć Chrystusá/ hic est filius Dei.

Czemu Piotr ś. Márßałkiem w kościele Chrystusowym, á Páwet ś. Kanclerzē.

A że tym obiemá non caro, neq; sangvis revelavit, że Chrystus Pan iest Synem przedwiecznym Bogá Oycá niebieskiego; dla tegoż co Symonowi sámemu powiedźiáno: Beatus es Simon Bariona, to też y Páwłowi służyć może. Beatus es Saul vas electionis, gdyż obá te mądrość maćie z niebá/ obá te wiáre wáße y wyznánie wźieliśćie od samego páná Bogá.

Ad Coloſ. 2.

Ná dźisieyßym tedy Kazániu ták skom wáßym powiem/ iáko Piotr S. iest Bariona, to iest synem golebice: á iáko Páwel ś. iest vas electionis, iest wybornym naczyniem Páńskim. A to zá pomocą sámego Zbáwićielá/ in quo sunt omnes thesauri sapientiæ, & scientiæ Dei abſconditi.

Pierwsza Część

Dla czego Piotr Swięty iest názwány Synem gołembice.

Názwiská ludźiom wielkim bywáią dawáne od pospolitego człowieká dla ich wielkich cnot, y mądrośći.

BY sie pilno spráwom ludzkim przypátrzyemy/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ tedy to znáydziemy/ że ludźie/ ták w świeckich rzeczách/ iáko y Duchownych/ dostąpuią tytułow/ y otrzymywáią názwiská zacne/ zá wielkie odwagi y prace swoie/ zá pilne stáránie/ zá cnoty niewypowiedźiáne: y ták sam tylko Pompeius miedzy Rzymiány/ dla dźieł swoich odważnych iest názwány Magnus, sam Iulius Cæsar názwány

Di-

Divus, ſam Virgilius názwány Póeta, ſam Cicero Orator, Ariſtoteles Philoſophus, y inſzy inſzymi tytułámi vczczeni ſo zá prace ſwoie.

Tákże też wiedzy Duchownymi/ ſam Baſiliꝰ ieſt názwány *Magnus*, ſam Nazianzenus *Theologus*, ſam Chryſoſtomus *Os aureum*, Bernardus *Melliſluus*, Bonaventura *Seraphicus*, Thomas *Doctor Angelicus*: y inſzy inſzymi názwiſkámi poczczeni ſą/ dla wielkiey świątobliwośći y náuki ſwoiey.

Ták też y dźiśieyſzy dwáy Apoſtołowie świeći/ ſkoruczko ieno wyználi Chryſtuſá páná być Synem Bogá żywego/ álić im záraz pan dał tytuły nád inne Apoſtoły ſwoie/ piotrowi powiedźiał/ żeś ty ieſt Bariona, filius columbæ; á páwłowi żeś ty ieſt vas electionis. piotrowi rzekł/ tyś ieſt Princeps Apoſtolorum, Páwłowi/ ty ieſteś Doctor gentium. Ty bedźieſz Páſterzem owieczek moich/ á ty bedźieſz Káznodźieią/ y bedźieſz noſił imie moie przed národámi.

Czemuż Piotrá názwał Synem Gołembice/ á Páwłá Naczyniem wybornym? y czemu ie vczynił ſtárſzymi nád inne Apoſtoły ſwoie? temu/ że oni naprzod wyznánie dáli przed wſzytkiemi o Boſtwie Páná Chryſtuſowym. A że tego wyznánia náuczył Piotrá ś. ſam Duch ś. ktory w oſobie Gołembice ſie pokazował nád Pánem Zbáwićielem náſzym/ gdy był krzczony od Janá ś. w Jordánie/ dla tego Piotrá názwáno ſynem Gołembice: á páwłá S. ſam Chryſtus pan/ gdy go cudownie powołał/ vkazawſzy mu ſie ná drodze/ gdy do Dámáſzku iáchał/ náuczył go wierzyć y wyznawáć Bogiem/ bo go widźiał w niebie ná práwicy Oycá wſzechmogącego/. y dla tego go názwał naczyniem/ iż bedąc ſam Patris ſapientia, wlał w głowę iego/ iáko w iákie naczynie abyſſum ſapientiæ ſuæ. A dla tego mowi Bernat ś. ieſt głową Kośćiołá piotr ś. iż temu dano władzą ſadźić kto godźien niebá/ á kto nie godźien: vt præcedat ſententia Petri ſententiam cæli. A páwłowi dano tytuł Doktorſki/ mowi Euſebiꝰ iż on był omnium Apoſtolorum eruditiſſimus.

Czemu Piotr ś. názwány ſynem gołembice; á Páwet ś. naczyniem wybránym.

Euſeb l. 3 Hiſt:

Co zſtrony piotrá ś. dwoiáki wykład czynią Doktorowie śś. tych ſłow Beatus es Simon Bariona. Jedni powiádáią/ iż piotr ś. názwány ieſt błogoſłáwionym dla tego/ że zoſtał ſynem Ducha ś. ktory w oſobie Gołembice zſtępował ná Páná Jezuſá/ kiedy go Jan ś. krzćił w Jordánie; bo od Ducha ś nátchniony powiedźiał o pánu Chryſtuśie/ iż ty ieſteś Filius Dei vivi.

A iáko Gołembicá według náuki Cyrylłá ś. y Orygeneſá ſłáby ma wzrok z nátury/ y dla tego przy wodźie rádá ſie báwi/ iż ſie iey wzrok náprawuie z wody gdy ná nie pátrzy/ y záraz w wodźie iáko we zwierćiedle widźi ptaká do ſiebie przylátuiącego nieprzyiáznego. Ták Piotr ś. máiąc rozum wedle człowieczeńſtwá miáłki/ ktorym nie mogł doſiąc táiemnic niebieſkich/ kiedy ſie pytał pan Vczniow ſwoich/ czyby go ludźie być rozumieli/ á czymby też oni ſámi? Piotr ś. nie wiedząc iáko odpowiedźieć/ do Ducha ś. weſtchnął. ktory niżeli świát ſtánął ſuper aquas ferebatur, proſząc Bogá Oycá niebieſkiego/ áby on dodał mu rozumu y ſłow/ iákoby miał odpowiedźieć Chryſtuſowi Pánu. Alić mu wnet Duch ś. porádźił z głębokiey mądrośći ſwoiey/ iż rzekł: Tu es Chriſtus Filius Dei vivi. A Pan mu ná to odpowiedźiał: Błogoſłáwionyś ty Symonie/ że twoie pomyślenie w niebie ták prędko wyſłuchano/ y że záraz Bog Oćiec przez Ducha ś. oznáymił ktom ia ieſt: dla tegoż od tod bądź zwány synem Gołembice/ to ieſt Ducha ś. w oſobie Gołembice zſtępuiącego.

Czemuż go nie názwał ſynem Oycá niebieſkiego/ ponieważ mu to ſam Oćiec niebieſki oznáymił/ iáko to zeznawa ſam Chryſtus Jezus/ y ponieważ od Oycá wſzytko Oycoſtwo ná niebie y ná ziemi pochodźi/ iako páweł ś. świádczy: A quo omnis paternitas nominatur in cælo & in terra.

Ad Epheſeos.

Temu/ Chrześćiánie moi/ áby ſie ludźie nie mylili/ y nie mieli go zá Chryſtuſá ſámego/ kiedyby zoſtawſzy Wikáryuſem iego/ rządźił Kośćioł wſzytek/ náuczał/ y cudá rożne czynił. Jáko też y o Janie ś. Krzćićielu powiedźiał Ewángeliſtá: Non erat ille lux, ſed vt teſtimonium perhiberet de lumine. Bo kiedyby go był Chryſtus pan

Ioann: 1.

názwał świátłośćią/ ludźie co go bez tego rozumieli być Meſſyaßem/ tegoby dopiroż przy tákim świádectwie/ niedáliby ſobie żadna miára perſwádować/ ieno że Jan ś. ieſt Chryſtuſem/ y prawdźiwym Synem Bożym. A że tedy ſam Chryſtus Pan był przedwiecznym/ y iednorodzonym Synem Boga Oycá ſwego/ dla tego Piotrá wźiawßy zá Syná przyſpoſobionego/ niechćiał go zwáć Synem Oycá ſwego/ ále dla rożnice ſynem Duwá ś.

Drugi wykład tych ſłow ieſt. Beatus es Simon Bariona, beatus es filius amoris, ſeu filius dilectus, iáko wykłada Genebrardus y Pagninus iezyká Zydowſkiego świádomi. Ták bowiem Bog Oćiec/ przy Krzćie w rzece Jordánie/ y ná Gorze Tabor názwał Chryſtuſá Páná/ Hic eſt filius meus dilectus, in quo mihi bene complacui. Ták też y Piotra ś. názwał Chryſtus Pan Bariona, filius columbæ. bo Duch ś. zowie ſie w Piſmie ś. miedzy Oycem á Synem Miłośćią: á toż kiedy go zowia filium columbæ, to ieſt/ ſynem Duchá ś. ktory ſie náświát vkazał w oſobie Golebice/ zowia go filium amoris: áboli też filium dilectum ſámego Chryſtuſá Páná/ ktory gdy ſobie przy oſtátniey Wieczerzy obrał zá kochánká y Sekretarzá wielkiego Janá ś. názwał go Vczniem ſwoim vkochánym. Hic eſt Ioann: 21 diſcipulus ille, quem diligebat Ieſus. A Piotrá záś ś. názwał filium dilectum, iákoby ad differentiam innych ſług Bożych/ y Wybránych iego/ ktorych ſobie poczynił ſynámi przyſpoſobionymi/ filios adoptiuos. Przetoż drugich Apoſtołow powoławßy ná ſłużbe ſwoie/ miłował ich iáko ſług ſwoich/ á Janá ś. iáko kochánego Vczniá/ Piotrá záśie ś. iáko ſyná nayákochańßego; ktorych wßytkich rowno odkupiwßy Krwią ś. ſwoią przenadrożßą/ Piotrowi primogenitu ram dárował.

Matt: 17.

Kiedy ſie po morzu woźił z Vczniámi ſwoimi/ inßym Apoſtołom kazał w łodce ku ſobie przyiachać/ podczás náwáłności powſtáiacey; á Piotrowi ś. kazał przyść do ſiebie ſuchymi nogámi po morzu. Jakoby chcąc im pokázać/ iż káżdy z nich ma łodkę ſwoie/ ſwoy Kośćioł/ ſwoie Diœcezyą/ á Piotr ś. wßędźie po morzu tego świátá chodźi/ iáko Páſterz/ iáko Oćiec y Kiąże drugich Apoſtołow. Et tu aliquando converſus confirma fratres tuos. Nie tylko lud poſpolity páſąc iáko owieczki Chryſtuſowe/ ále y wßytkie Biſkupy y Apoſtoły/ dyryguiąc do iedności Kośćioła Chryſtuſowego/ iáko báránki celnieyſze.

Ioann: 21

Drudzy tedy Apoſtołowie ś. byli iáko ſłudzy/ iáko przyiaćiele/ iáko towárzyſze/ iáko ſynowie przyſpoſobieni w Chryſtuſá páná/ á Piotr S. był iáko ſyn kochány/ iáko ſyn pirworodny/ ktoremu powiedźiáno: Paſce oves meas, paſce agnos meos.

Ioann: 21

Z ktorey rácyey obſerwuyćie to proſße pilno/ iż kiedy Piotrowi ś. przydano Páwłá ś do przepowiádánia Ewángeliey ś. y kiedy im przy niey vmierać przyßło w Rzymie/ y zápieczetować gardłem ta náuke ktoro przepowiádali/ tedy Páwłowi ś. głowe vćięto/ iáko temu ktory nie był Wikáryuſem Chryſtuſowym/ ále tylko Kánclerzem iego. A piotrowi ś. ktory był Namieſtnikiem Chryſtuſowym/ nie vćinano głowy/ ále go cáłkiem ná krzyżu przywiązano/ iákoby chcąc pokázać/ iż on był głową Kośćioła Chryſtuſá vkrzyżowánego/ y przeto go trzebá było z głowa zoſtáwić cáłego/ ále ná krzyżu zawießonego w zgore nogámi. Aby iáko Vkrzyżowánego przepowiádał/ ták też ſam ná krzyżu vmárł/ y pátrzał wißąc w niebo ná niego/ iáko ná głowę ſwoie o ktorym powiádał/ że tám mocą ſwoiego Boſtwá wſtąpił.

Czemu nie vćięto głowy Piotrowi ś.

WTORA CZĘŚĆ,

Dla czego Páweł S. ieſt názwány naczyniem wybornym.

Iáko naczynie ſrebrne ábo złote herbámi ſwoimi ludźie bogáci znácza, ták Páwłá ś. naczynie ſwoie bogáte w miłoſierdźie y mądrość Chryſtuſowe Bog náſz náznáczył go ſobie Duchem ś.

O ſtrony záśie Páwłá ś. tákże dwoiákie ieſt rozumienie/ ábo wykład Doktorow świętych/ czemu ieſt názwány vas electionis. Jedni rozumieią iż go Chryſtus Pan vczynił Apoſtołem y Káznodźieią ſwoim/ áby imie iego świete przepowiádał národōm y pogáńſkim y Żydowſkim/ máiąc ná ſobie wyrázone imie Chryſtuſowe. To ieſt będąc z onego ſrogiego przeſládownikā Chrześćiáńſkiego ſam okrzczony Chrześćiáninem/ náſmárowánym Chariſmatibus Spiritus Sancti. Jáko więc v Pánow wielkich/ naczynia ſrebrne y złote/ puáry/ konewki/ czárki/ pulmiſki/ nalewki ić. ſō poznáczone herbámi páńſkimi. Tak że kiedy ktora zginie/ pytáią ſie między złotnikámi y między Żydami/ iż z tákim ábo owákim herbem zginęło naczynie/ ktoby obaczył/ aby wiedźiał że to tego páná/a dawał znáć do dworu.

Ták też podobnym ſpoſobem y Páweł ś. będąc náznáczony krzyżem ś. ná krzćie/ y napełniony rozmáitymi dárámi Duchá ś. przy bierzmowániu/ gdźiekolwiek ſie obroćił przepowiádáiąc Chryſtuſá/ábo gdźiekolwiek teraz piſma iego czytáią/ záraz z Duchá ś. y z ſłow ktorymi táieminice niebieſkie wykłáda/ poznawáią ludźie/ iż to ieſt Apoſtoł páński/ pełen mądrośći Boſkiey/ i ten dárow Duchá ś. y ktory oſobliwą náukę y wymowę opowiádá imie Páńſkie wielkie/ cudowne/ y niepoięte/ o ktorym Dawid ś. powiedźiał. Pſal. 7 Domine Dominus noſter, quam admirabile eſt nomen tuum in vniverſa terra. Euzebius z Żydowſkiego to ſłowo Adir, Admirabile według ś. Hieronymá tłumáczy/ mowiąc. Ingens wielkie/ ták że go świát wßytek poiąć niemoże/ y obiąć. Jáko owo o Pánnie Naświętßey Kościoł ś. śpiewa. Quia quem cœli capere non poterant, tuo gremio cōtuliſti. A to imie nápiſáno ná ſercu/ ná czele/ y ná ięzyku Páwłá ś. vt portet coram gētibus & Regibus, & filijs Iſrael nomen meum.

Młodego winá nie leią w ſtáre naczynia.

Drugi záś tych ſłow Vas electionis czyni wykład Caietanus Kárdynał to ſłowko Admirabilis ktore po Żydowſku brzmi Adir, wykłádáiąc ná imie mocne. Quam forte eſt nomen tuum in vniverſa terra, przyrownywáiąc ie do winá/ktore/ kiedy ieſt młode tedy go nie zlewáią w ſtáre beczki/ ále w nowe; żeby ſnać zburzywßy ſie nie roztrzáſło beczki. Ale ſtáre wino w ſtáro beczke/ á młode wino w nowa beczke leią.

Imie tedy Páńſkie (ktore oblubienicá przyrownywa do oliwy/ mowiąc w pieśniách ſwoich. Oleum effuſum nomen tuum. A Żydzi miáſto tego ſłowká Oleum, máią ſwoie właſne ſłowo Turac, ktore znáczy bálſam wylany) było wlane w ſerce y w vstá Páwłá ś. aby ie przepowiádał wßytkiego świátá narodom/ iáko imie nowe/ iáko wino mocne/ iáko bálſam pachniący/ nie tylko rány ſame/ ále też y bliźny leczący. Rzad Bernat ś. mowi/ iż Imie Páná Jezuſowe ieſt ſłodkim bárzo miodem w vściech pobożnego człowieká/ ieſt wdźięcznym pieniem y dźwiękiem w vßách ludźi ſprawiedliwych/ y pociecha ſercezna w ßytkich pokutuiących. Mel in ore, in aure melos, in corde iubilus. Cant. 1.

Były tedy ſtáre imiona y przezwiſká P. Bogá náßego w ſtárym Zakonie prorokom śś podane y obiáwione/ dla tego że ich rozum ludzki ſam wymyślić nie mogł. Bo lubo Páná Bogá przyrodzonym dowćipem ták wyſoko Arzyſtoteles poznał/ iż go w Philozofiey ſwoiey názwał Diviſionis expertem, deniq; admirabilem. przećie tego nie nápiſał/ co prorokom śś. y Pátryárchom obiáwiono/ iż go zwáli Sanctum, Immortalem, Omnipotentem, Fortem & Dominum exercituum. Zátrzymáli iednak ich głowy te názwiſká Boſkie w ſobie/ iáko ſtáre beczki ſtáre wino. 25. Metaph

Nowo národzonego Zbáwićiela nowe imie nowi ſtudzy przepowiádáią: nie ſtáro zakonni Kápłani ábo Prorocy.

Lecz gdy ſie nowo Zbáwićiel náß ná świát vkázáć raczył/ náture náße ludzką ná ſie przyiąwßy/ nowe też imie mu dano iáko Izáiáß przepowiedźiał. Et vocabitur tibi nomen novum, quod os Domini nominabit, tedy też to imie/ iáko nowe wino y mocne/ trzebá było w nowe naczynie wlać/ to ieſt w vstá nowo záćiągnionego Apoſtołá Páwłá S. áby przepowiádał świátu wßytkiemu. Et Iudæis quidē

ſcandalum, gentibus autem ſtultitiam, boby byli y Zydźi dla ſwey pychy tego imienia zbáwiennego/ tego bálſámu drogiego w ſobie nie zátrzymali/ y pogańſcy philozofowie/ ſadzac ſie ná ſubtelnościách przyrodzonego dowćipu ſwoiego/ tego Imienia Jezus/ nie pojęli/ á iáko ſtáre naczynia mocnego winá w ſobie nie dotrzymali. Ponieważ to Imie ták ieſt mocne y ták ſtráſzne. Vt in Nomine IESV omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium, & infernorum. Przetoż iáko mamy w wzćiwości kielichy/ pátyny/ monſtrancye/ y inſze naczynia/ w ktorych bywa chowane ábo noſzone Ciáło y Krew Zbáwićielá náſzego/ y nie kázemy ſie tego ludźiom świeckim dotykáć/ ieno ſámym Kápłánom/ ábo Dyákonom ktorzy ná to ſą poświęceni. Ták też mámy w poſzánowániu páwłá ś. y w wzćiwości wielkiey iáko relikwiarz iáki/ w ktorym było położone Imie Páńſkie; áby ię przed Krolmi/ przed narodámi/ y przed ſynmi Izraelſkimi nosił/ y przepowiádał/ iáko Kánclerz niebieſki/ iáko naczynie od ſámego Bogá ná táko poſługe wybráne.

Jáko tedy piotr ś. był Omnium Princeps, ták Páwel ś Germanus Chriſti diſcipulus mowi Chryzoſtom ś. Jáko piotr ś. był columna Theologorum, ták páwel ś. był Iuriſperitus cáłi, y iáko Piotr ś. był os Apoſtolorum, ták páwel ś. był Diſcipulus ſcholæ paradiſi. Pluſquam Angelus hic, powiedźiał o Pietrze ś. Bernat ś. A o Páwle ś. nápiſał Chryzoſtom ś. Sol enim quidam eſt hominis Paulus. Bowiem o obudwu Chrystus ſam powiedźiał. Vos eſtis lux mundi, gdy wßyſtkich Apoſtołow do iaſności ſłonecznej przyrownywał.

Diſcurrunt itaque per vniverſum mundum, mowi Auguſtyn ś. duo ſplendidiſſimi negotiatores portantes coram gentibus, & Regibus, & filijs Iſrael pretioſa fidei mercimonia. Aby nas wyznánia ſwoiego náuczyli/ áby nam Chrystuſá ukázali/ a do wyznánia Imienia iego ś. ſwoią mądrą y wdźięczną wymową/ a nákoniec y cudámi/ y śmiercią ſwoią pociągnęli.

Dźiękuymyż im zá tákową pracę y pieczołowánie około zbáwienia náſzego/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ dźiękuymy y Zbáwićielowi ſámemu zá tákowych Apoſtołow y Náuczyćielow/ ktorych tákimi dary/ y tákimi tytułámi wyſokimi ozdobiwßy/ do nas wyprawił: Jednego Báryoná/ to ieſt/ kochánym ſynem ſwoim/ á drugiego wybránym naczyniem názwawßy/ áby- ſmy wiedźieli/ że nie ládákomu rządzenie dußz naßych zlecił/ ále naywybornieyßym ſługom ſwoim. Tales enim decebat humano generi paſtores, & Doctores conſtitui, qui & dulces eſſent, & potentes, & nihilominus ſapientes mowi Bernat ś.

Zdarzże tedy nam Chryſte/ ábyſmy za ich dyrekcyą/ y mądrości niebieſkiey pełną náuką/ mogli ta oczyma náßymi rzeczywiście oglądáć/ co teraz wiárą zá ich powodem wyznawamy przez miłoſierdźie twoie ś. ktorymeś nas powołać raczył do Kościołá ſwoiego świętego/ kędy cię pokornym ſercem y vſtyiednoſtáynymi chwalimy z Oycē y Duchem świętym w iedney iſtności Boſtwá ná wiek wiekow/ Amen.

Hom: 8. de laud. Paul.

Matth: 5. Auguſt. ſerm 28. de Sanct: Tom: 10

S. Bern ſer. 1. de Petr: & Paul:

Chryſo: Hom. 56

S. Bern: ſer de S. Petr: tom 2 folio 448.

KAZANIE TRZECIE,

O przodkowániu Piotrá y Páwłá S. między innymi Apoſtołámi Páńſkimi.

Tibi dabo claves regni cælorum. *Mátt: 16.*

JEzemuby weſpoł tych dwoch Apoſtołow śś. vrogzyſtość odpráwowáno / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iuż to pytánie ieſt łáſkom wáßym dobrze wiádome: y naproſtßy człowiek odpowie/ że dla tego/ iż z ſobą weſpoł zá Wiárę Chryſtuſową w Rzymie po-

Piotr ś. y Páwet czemu sie zowie Xiestámi apostolskimi.

márli/ zá Pánowánia okrutnego Cesárzá Neroná. Ale czemu ie zowiemy Principes Apostolorum, czemu ie zowie Bernat ś. duo magna luminaria w Kościele Chrystusowym/ & quasi geminum lumen oculorum, to iuż nie káżdy z prostych ludźi zgadnie. Bo y sámi Doktorowie świeći pátrząc ná wßytkie Apostoły/ ktorym rowno dano moc opowiadáć Ewangelia/ odpußczáć grzechy/ chrzćić Narody/ w Imie Troyce przenaświetßey/ Oycá/ Synà/ y Duchà ś. wydźiwić sie przećie prerogátywom tych dwu świetych Apostolow nie mogą: kiedy v iednego klucze do nieba/ a v drugiego miecz w ręku widzą: kiedy słyßą Chrystusá mowiącego do Piotrá: Tibi dabo claves regni cælorum. A do Páwłá/ Tu es vas electionis mihi, vt portes nomen meum coram gentibus.

Ná dźisieyßym tedy Kazániu powiem łáskom wáßym/ czemu Piotr ś. y páwel sá przednieyßymi zacnieyßymi/ á iákoby wodzámi iákiemiś mieszy inßymi Apostołámi świetymi.

Pásterzu Naywyższy Kościołá Chrystusowego pietrze ś. proße cie/ błogosław nas ta moca/ ktoraś wźiął od Chrystusá sámego/ ábym mogł godnie zacność vrzędu twego wystáwić. A ty Doktorze y Káznodźieio narodow wßytkich páwle ś. informuy ięzyk moy/ ábym niegodnymi vstámi moimi opowiedźiał temu zacnemu zgromádzeniu/ iáko niepoiętą mądrość otrzymałeś záraz/ iák prędko byłeś od Chrystusá ná Apostolstwo z nieba powołany.

Pierwsza Część

Czemu dwáy Apostołowie Swięći Piotr y Páweł są názwáni źrzenicámi Kościołá Chrystusowego.

Ser: 46. de natal. Apostol: Petr. & Paul.

Ambroży ś. przypátruiąc sie zacności Apostołow śś. Piotrá y Páwłá/ iáko wyznániem wiáry inßych Apostołow celuią/ mowi iákoby zadźiwiwßy sie te słowá: Cùm omnes Beati Apostoli apud Dominũ parem gratiam sanctitatis obtinerent, nescio quo tamen pacto Petrus & Paulus videantur præ cæteris peculiari quadam in Salvatorem fidei virtute præcellere. Lubo to powiádá wßytkim Apostołom swoim dał Chrystus pan rowną świątobliwość/ y rowną moc ná opowiádánie Ewángeliey swoiey/ y ná czynienie cudow/ iednák niewiem co iest/ że Piotrá ś. y páwłá vpátruiemy być w Wierze doskonálßymi: dla ktorey to ich wiáry y státecznego wyznánia Bostwá Chrystusowego/ iednemu z nich/ iáko mądremu pásterzowi dano klucze od skárbu niebieskiego: á drugiemu dano Mistrzostwo nad wßytkimi narodámi/ áby słowem náuki swoiey/ iáko mieczem z obu stron ostrym/ przećinał błędy wßytkich philozophow/ wßytkich Rábinow/ á rozwiązywał trudności táiemnic Páná Bogá nászego/ ex cuius ore gladius ex vtraque parte acutus procedit, iáko ma Jan ś. w obiáwieniu swoim. Apoc: 19.

Dla tegoż Ambrożego ś. szeroko opisawßy zacność/ y cnoty tych śś. Apostołow Piotrá y páwłá/ ták że náko-niec iednym słowem zámyka: Scientiæ iste, ille potentiæ, divitias immortalitatis ille dispensat, scientiæ thesauros iste largitur. Páweł ś. vbi supra.

powiada ma w ręku swoich mieć mądrości Boskiey/ á Piotr ś. klucze władze Chrystusowey; ten powiáda ma w ßásunku swoim skárby niebieskie nieprzebrane/ á Páwel ś. mądrość niepoięta. Páwel otwiera mową swoią sercá ludzkie/ y prowádźi na drogę zbáwienną/ á Piotr ś. otwiera do Rátu/ y w puszcza do chwały niebieskiey.

Anastas: in exam: lib: 11.

Páwłá ś. názywa Anastasius ś. mądrym ięzykiem Chrystusowym/ sapiens Christi lingva. A o Pietrze ś. mowi Anacletus ś. Primus ad fidem, primusque ad Christum populum virtute suæ prædicationis adduxit. Pierwßym był wyznawca Bostwá Chrystusowego/ y on po wzięciu Duchá ś. naprzod na swoim Kazániu do Chrystusá trzy tysiące ludźi náwrocił y odrzćił.

Anacl: Epist: 2.

Ergo Petrus & Paulus eminent inter vniversos Apostolos, mowi Kościuluniec Kazánie swoie Ambroży ś. Ergo duo luminaria magna, & quasi geminum lumen oculorum, mowi Bernat ś. Bo támtemu powiedźiáno: Tibi dabo claves regni cælorum; á owemu/ portabis nomen meum coram gentibus.

Piotrá ś. wczyniono Kluczníkiem ábo podskárbim/ Páwłá ś. Chorążym/ á obudwu wespoł zrzenicámi oczu sámego páná Bogá. Bo iáko tych pospolicie zowiemy źrzenica oczu nászych w ktorych sie kochamy/ to iest/ kto ma synà iedynaká ábo corkę/ tedy go zowie źrzenica swoią/ iáko to czytamy o Thobiaßu ś. ktory syna swego ták názwał/ kiedy sie nie rychło do niego z Peregrynácyey wracał/ mowiąc: Quo te misimus peregrinari lumen oculorum nostrorum. Ták też Chrystus Pan názwawßy Apostoły swoie wßytkie lux mundi, Piotrá S. y Páwłá osobliwie sobie vmiłował/ y miał ich w kochániu miedzy inßymi/ quasi geminum lumen oculorum.

Podskárbim niebieskim Piotr. ś. Chorążym Páwel ś.

Tob: 10

Druga przyczyná iest/ czemu ich Bernat ś. názwał iákoby źrzenicámi oczu Bostkich/ iż źrzenice sa naprzed nieyßa cześć oká/ ktora wzrok y świátło człowiekowi dáie; bo sámo oko nic rzeczy tych co przed nim sa położone/ widzieć nie może/ kiedy źrzenice iáko stráci/ ábowiem w niey iáko w zwierćiedle to/ ná co pátrzemy wyraża sie. Y dla tego ie názwáno pupilla po Łácinie/ iákoby sieroty bez Oycá bez Máteki/ iż w sobie nie máia żadnego koloru/ ále ná co pátrzą/ taki kolor przyimuia w sie/ y podáia przez pewne instrumentá do rozumu nászego.

Co to iest Pupilla oculi.

Tákim też sposobem oczy Kościołá ś. Oblubienice Chrystusowey sa iáko źrzenice/ nie máiąc w sobie żadney figury/ żadney fárby/ żadnego koloru/ ieno od sámego páná Bogá/ ná ktorego pátrzą/ w ktorym nádźieie swoie pokłádáią/ od ktorego wßelákiey łáski oczekiwáią. Y dla tego w Pismách swoich mowi Oblubienicá: Dilectus meus mihi & ego illi: & ad me conversio eius. Ja nie pátrzę tylko ná vkochánego Chrystusá moiego/ y nie mam w źrzenicách moich żadnego koloru/ ieno iáki mi poda Oblubieniec moy poyźrzawßy ná mie. A że w Kościele Chrystusowym pierwße mieysce ći dwáy Apostołowie śś. Piotr y Páwel máią/ dla tego Chrystus Pan pátrząc ná nich/ podáie im do źrzenic táki kolor/ iáki ma ná sobie. A że sam iest w chwale Bogá Oycá swoiego/ dla tego też im obiáwił ießcze tu ná ziemi bedącym chwałę swoię/ Piotrowi ná Gorze Tabor/ y kiedy mu prześcieradło z nieba spuścił pełne gádźin rozmáitych. A Páwłowi ś. kiedy go z końia stráćił/ powoływáiąc ná służbę swoię/ y kiedy go do trzećiego nieba porwał.

Cant: 7.

Y z tąd co o sobie mowi Páweł ś. Nos autem revelata facie gloriam Domini speculantes, in eandem imaginem transformamur. Y zás ná inßym mieyscu: Vivo ego, iam non ego, vivit verò in me Christus. A Piotrowi zás rzeczono: Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.

2. Cor: 3

Jákiez iuż lepße te źrzenice miáły mieć kolory w sobie/ ieno te ktore im sam Bog z skárbu swoiego niebieskiego podał/ y iákoby we zwierćiedle iákim wyráził: vczynił Bog Oćiec Chrystusá páná Synà swoiego przedwiecznego Głowa Kościołá swoiego/ á Piotrá ś. vczynił iego Wikáryem záraz. Chrystus pan był opoką y fundá-

Iáko Piotr ś. iest Wikáryem Páná Chrystusowym.

men-

dámentem Kościołá swoiego/ Petra autẽ erat Christus, á ná pietrze ś. iáko ná opoce iákiey ten Kościoł budowáno/ super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam. Chrystus Pan był Krolem wßytkiego świátá/ á Piotrowi dano iáko Námieśtnikowi Chrystusowemu władzą nád wßytkim świátem/ nád wßytkimi Krolámi y Monárchámi/ Chrystus Pan habet clavem David quo aperit, & nemo claudit, & cùm claudit, nemo aperit. A Piotrowi ś. dano kluczе Krolestwa Niebieśkiego/ áby nimi otwierał y záwierał/ iáko mu śie bedźie zdáło/ zá nátchnieniem Duchá ś. Quidquid ſolveris ſuper terram, erit ſolutum & in cælis. Et quidquid ligaveris ſuper terram, erit ligatum & in cælis.

WTORA CZĘSC

Czemu Piotrá S. z kluczámi máluią á Páwłá S. z mieczem.

Dwá kluczá máluią w reku Piotrá ś. ieden ſrebrny; á drugi złoty

Páweł ś. chorąym P. Chryſtuſowym.

DWá ſą Kościoły Chrystusowe/ ieden tu ná świećie woiuiący/ á drugi w niebie tryumphuiący/ dla tego też Piotrá S. ze dwiemá kluczámi máluią/ z iednym ſrebrnym/ ktory znáczy przez swoie białość łáſkę y odpuſczenie grzechow tu ná świećie/ iáko w Kredźie wyznawamy/ remiſſionem peccatorum/ á drugi złoty/ ktory przez swoie żołtość/ znáczy ogniſtą miłość w niebie Wybránych Bożych przećiwko Stworzyćielowi swoiemu: á tám kogo ieno Piotr ś. wpuści/ iuż bedźie żył ná wieki/ y z tąd w Kredźie wierzymy vitam æternam.

Jáko tedy Sceptrem ábo znákiem Vrzędu Páſterſkiego y podſkárbſtwá niebieſkiego/ ſą kluczе w reku Piotrá ś. wymálowáne/ ták záś w reku Páwłá ś. miáſto berłá ieſt miecz goły z obu ſtron oſtry/ znáczący przenikáiące Słowo Bożе/ ktore z vſt iego pochodźiło: ná ktorego ſercu y ná rozumie było nápiſáne Imie Páńſkie/ iáko ná chorągwi iákiey: A z tąd mowi o ſobie: Ego enim ſtigmata Domini Ieſu in corpore meo porto. Ták ia powiáda mam wyryſowáno ná pámięći moiey męke Zbáwićielá náſzego/ że iákobym ſam ná ćiele moim te rány ćierpiał/ ktore on dla zbáwienia náſzego ná Krzyżu odniosł.

Ad Galat: 6.

A wiećie to dobrze Chrześćiánie/ że chorągwie inßych Rotmiſtrzow rożne ſą od chorągwie Krolewſkiey/ y od chorągwie Rzeczypoſpolitey/ bo ná ich chorągwiách bywáią prywatne ich Herby háſtowáne iedwabiámi rozmáitymi; á ná chorągwi Krolewſkiey Herb wßytkiego Páństwá złotem wyháſtowány. Naprzykład/ v nas Polakow Orzeł biały/ v Cesárzá Chrześćiáńſkiego Orzeł czarny/ iáko od ſtárych Rzymian wźiął/ y przy nim napis Rzeczypoſp: káżdey bywa z oſobná/ ábo ſámego Cesárzá imie. Przeto/ poki wolna była Rzeczpoſp: Rzymſka/ tedy ieno te cztery litery ná chorągwiách piſáno S. P. Q. R. ktore Statius Pòéta wielce wychwaláiąc/ ták w wierßách swoich námienił. Aureæ clarum notæ, nomen divum non illa præſcripta fuerunt. Że racżey ſámych to Bogow znákiem te litery były/ niżeli obiecádłá znáczącego przez nie imie Senatu y ludu Rzymſkiego.

Chorągwie żołnierſkie co zá roznice máią między ſobą

Potym kiedy Cesárze Rzeczpoſp: opánowáli/ iuż niepiſywáli ná swoich chorągwiách tych liter S. P. Q. R. ále piſáli pod Orłem znákiem Cesárſtwá/ imie swoie własne/ tákim ſpoſobem

Svetonius in Vesp.

Divus Iulius ábo Divus Vespesianus, o ktorym powiáda Svetonius, iż gdy był z wielką rádością ludu wßytkiego ná Cesárstwo obrány/ tedy nátychmiast kazáli ná chorągwiách Rzeczyp: z ktorymi go porykali iego imie wyháftować. Y mowi tám ták: Assensére cuncti, nomen eius, vexillis omnibus sine mora inscripsére.

Inßy tedy Swieći Boży mieli chorągwie swoie/ rożnymi iedwabiámi ozdobione/ y ná rożnych kitaykách háftowáne/ iedni dar czystości ná białym kolorze; drudzy dar nádźieie nic omylney/ ná zieloney fárbie/ drudzy dar vmartwienia ciáłá swoiego/ y pokuty/ ná popielátey fárbie; dar wyznánia ná bronatney/ dar męczeństwá ná czerwoney. A Páweł ś. iáko nie prywatnego Rotmistrzá Chorąży/ ále sámego Krolá nieba y ziemie/ wßytkimi kolorámi w prawdźie/ ále osobliwie złotem miłości niewypowiedźiáney háftowána Chorągiew nosił; miał pierwßy kolor biały czystości páńieńskiey/ iáko to ßeroko wywodźi z Chryzostomá ś. Laurentius Zamorate słowá iego vważáiąc. Et sic non peccaverit quis, si cor Pauli mare, ac cælum dixerit, tum ob puritatem, tum ob profunditatem.

S. Chryſ. Hom: 55. in Act: Apoſt.

A ći ktorzy czystość niepokaláną záchowuią/ ták sie łączą z Bárankiem onym niepokalánym/ ktorego widźiał w niebie Jan ś. iż tuż/ tuż przy nim chodzą/ máiąc nomen eius scriptum in frontibus suis.

Apoc: 14

Miał też páweł ś. kolor bronatny/ wyznánia Bostwá páná Chrystusowe°/ gdy naprzod z Apostołow ś. począł w Bożnicy w Dámáßku Zydom páná Chrystusá opowiádáć/ mowiąc: Hic est filius Dei.

Miał kolor fárby niebieskiey/ fiołkowey/ to iest/ wźiął tytuł Doktorski/ nie ná Kátheedrze w Akádemiey iákiey/ ále w sámym niebie. Raptus vſq; ad tertium cælum.

Miał kolor popieláßty pokuty ś. kiedy o sobie powiáda: Castigo corpus meum, & in servitutem redigo.

Miał y kolor ßkárłatny męczeńßki/ kiedy o sobie powiáda: Ego Paulus vinctus Christi Iesu Apostolus, &c. Ter virgis cæsus sum, ter naufragium passus sum, &c. Ale nade wßytko miał kolor złoty miłości niewypowiedźiáney/ gdy mowił: Quis ergo nos separabit à charitate Christi? tribulatio, an angustiæ? Nie máß powiáda ták rzeczy ßtraßney/ ták potężney/ gdźiebym ia z Chorągwią Chrystusowa nie miał wnieść/ vt portem nomen eius. Nie boie sie Tyránow tego świátá/ nie boie sie mąk/ vcierpienia/ śmierći/ áni piekłá sámego nákoniec. Bo gdy y tám bede przepowiádał Imie Chrystusowe/ bedą cáłći vpadáć ná kolána swoie; y kłániáć sie mu mußą iáko Bogu y Stworcy swoiemu.

Ad Rom: capit: 8. Zlota chr. z agiem Páwłá 8,

Mieli ten zwyczay stárzy Rzymiánie/ że kiedy Chorągiew Cesárska wystáwiono/ tedy wßyscy sie iey kłaniáli poklęknawßy/ ktokolwiek ieno widźiał one chorągiew/ á ktoby nie klęknął tedy gárdłem záraz karáno. Y dla tego te Chorągiew Cesárską zwáno po Łáćinie Labárus à labendo, iż iáko skoro ia podniesiono/ tedy wßyscy iákby ie podćiął/ vpádli ná kolána swoie. A to vczyniono było dla dwu przyczyn. Naprzod ad sedandos tumultus, iż kiedyby sie estał kiedy tumult/ ábo żołnierzow w obozie/ ábo ludu pospolitego w mieśćie/ tedy aby on tumult vśmierzono tym łácniey/ roskázáno záraz kleczeć wßytkim iák ieno chorągiew wywießono z okna/ ábo ia ná koniu siedząc Chorąży podniosł. Bo kiedy sie to w tumulćie śiłá ich bije/ śiłá broni dobytych/ niebespieczno iest/ y naywyższym vrzędnikom rozwadzać/ bo rzadko sie temu kiedy niedostánie ktory rozwadza.

Labarus co znáczy.

Druga przyczyná iest/ czemu kazáno przed chorągwią Cesárską klękáć/ áby sie snać vczyli ßánowáć Pánow swoich żołnierze/ ktorzy gdy siebie w kupie widzą zbroynych/ nikogo nie ßánuią/ ninákogo nie respektuią/ kiedy sie im namnieyßa poda okázyiká nieukontentowánia. Y z tod podźisdźien zwyczay iest czapke zdeymowáć po wßytkim świećie/ y v nas w polßczę kiedy chorągiew idźie. Cześćia iż wniey ßánuiemy osobę/ y władzą krolewską/ ktorego tá chorągiew iest/ cześćia że ßánuiemy odważnych tych mężow ktorzy pod to chorągwią służąc/ bronią Oyczy-

Czemu czapki zdeymuią przed chorągwiámi.

zny

zny/ bronio dostoieństwá krolewskiego. Cześćia też ábyśmy ich vbłagáli/ żeby prześli nieśkodząc nas/ bo ták czapki nie zdeymieś/ to záraz despekt/ to day wołu/ day koniá/ day stácyo y podwodę/ bos nie vżánował Chorągwic.

Táki był záwże zwyczay/ y zá dawnych lat/ y Krolowie mnieyśy/ obawiáiąc śie te° kłopotu/ chorągwiom Cesárskim kłániáli śie/ by ieno ich nie śárpano/ by v nich żołnierzá náżime nie kładżiono. Ták pisże *Suetonius*. Arthabanus transgressus Euphratem Aquilas, & signa Romana, Cæsarúq; imagines adoravit. Bo iuż táki był zwyczay we wśytkim Państwie Rzymskim iáko Sozomenus świádczy. Hoc signum venerabile, maximè quia & Principem antecellere, & adorari à militibus solebat.

Sveronius in Calig c 4. Sozomenus Hist: lib: 1.

Jesli tedy Páwel ś. iest Chorążym Chrystusowym/ ktory nośi ná sobie ime Chrystusowe; iesli iest naczyniem wybránym/ ná ktorym iáko herb iáki wyryto blizny iego świete; słuszna iest rzecz áby był śánowány od wśytkich/ nie tylko od nas Chrześćian/ ále y od pogan/ y od czártow przeklętych/ y od Anyołow świętych/ ktorzy wśyscy według wyroku Bośkiego powinni vpadáć ná swe kolána/ gdźiekolwiek to imie zbáwienne Jezus będźie miánowáne. Vt in nomine Iesv omne genu flectatur, cæleśtium, terreśtrium, & infernorum,

powiádáią tłumácze iezyká Chálde yśkiego/ á miedzy nimi Rábin Abeneśder z Kommentátorámi Tálmudu Zydowśkiego/ iż Márdocheuś dla tego niechćiał śie kłániáć Amánowi/ iż ná Amánie była śátá ná ktorey wśyscy bogowie pogáńscy byli wyhafrowáni/ á on był cultor veri Dei, & Cõditoris orbis.

Esther. 3.

Lecz páwłowi ś. pokłonić śie/ y przyśtoyną mu rewerẽcyą vczynić/ nie będźie grzech żadẽ/ bo ná sobie nie miał wyrysowánych bogow fałśywych/ ále imie Chrystusowe imie zbáwiẽne/ o ktorẽ w Kśięgách Tobiáśowych czytamy: nomẽ eius magnũ invocabunt in te-

Chryzośtom ś. dźiwuiąc śie ták wielkiey godnośći páwłá ś. czyni erklámácyą táko: Quæ lingva laudibꝰ eius invenietur æqualis, cum omnia, quæ sunt in hominibus bona, vna anima possideat. Sive enim Prophetæ potentius aliquid in se ostenderint, magisque mirabile: sive Patriarchæ, sive Apostoli, sive Martyres, hæc omnia simul colligens Paulus habet, cum tanto cumulo, cum quanto nullus eorum, bonum quo excellebat implevit.

Homil. de laud. Paul.

Jeśli tedy przez dwánaśćie kámieni w nośeniu Mioyżeśowym byli przeznáczeni dwánaśćie Apośtołowie śś. tedy nad: Ośśymi kámieniami śą piotr y páweł ś. iáko rozumie Hieronim ś.

Exod: 39.

in capit: 8. Ezech.

Jeśli przez dwanaśćie źrzodeł ználeźionych w Elim/ od synow Izráelskich/ byli figurowáni dwánaśćie Apośtołowie pańscy/ tedy nayobfitśe y nayprzeźrzoczyśtśe były źrzodłá piotr ś. y Páwel ś. iáko tłumaczy Origenes.

Exod: 15.

Hom: 7. in Exod:

Jeśli przez dwánaśćie bochenkow chlebá ofiarowánych w Kośćiele Sálomonowym/ znaczyli śie Apośtołowie świeći/ tedy naśmácnieyśe były te dwá/ ktore znáczyły piotrá y páwłá ś. mowi Adamantius.

Leu. 24.

Orig: Hõ: 13 in Levit:

Jeśli przez dwánaśćie śpiegow posłanych do Ziemie ś. od Mioyżeśa/ znaczyli śie dwánaśćie Apośtołow śś. tedy naypilnieyśy y naymędrśy byli ci dwáy/ ktorzy znaczyli piotrá y Páwłá ś. mowi ś. Robertus.

Num: 13.

lib: 1. in num: c. 17

Jeśli przez dwánaśćie onych kámieni wyietych z Rzeki Jordánu/ y położonych in Galgala; náprzednieyśe/ y natwárdśe były te dwá/ ktore piotrá y páwłá ś. znáczyły/ mowi y zony Abulensis.

Ios: 4.

quæśt: 11. in Ios: 4.

Jeśli przez dwánaśćie onych wołow/ ná ktorych śtało ono naczynie Sálomonowe w Kośćiele do płokánia ofiar/ názwáne mare magnum, tedy nalepiey odlani dwá znáczyli piotrá ś. y páwłá/ mowi Vecherius.

3. Reg: 7.

Libr: 3. c. 21. in lib: Reg:

Jeśli też przez dwánaśćie lwow złotych śtoiących ná śtopniách Thronu Sálomonowego/ tedy náogrounniey śy dwá znáczyli piotrá ś. y páwłá/ mowi Eucherius.

3. Reg: 10

Lib: 3 śuper l. Regũ cap: 3.

Jeśliże przez dwánaśćie znákow Zodyáku Kośćiołá ś. tedy napozorniey śymi śą piotr y páwel ś. mowi Greg: Benettus.

In arm. mundi tõ: 7. cap: 8.

Apocal:

Jeśliże przez dwanaśćie gwiazd świecących śie ná głowie białey głowy oney/ ktora widźiał Jan ś. reprezentuiąco Kościoł ś. tedy dwie naiáśniey śze znáczyły Piotrá ś. y Páwłá/ mowi Laurent: Damorá.

Conc: 3. de SS. Petr: & Paul:

Nákoniec iáko śtárego Zakonu śa ozdoba y Głowa dwánaśćie Pátryarchowie śś. Ták też Zakonu nowego śa Wodzámi y Hetmánámi naprzeodnieyszymi/ dwánaśćie Apoſtołowie śś. á miedzy nimi Złoto Piotr ś. y Páwet/ quaſi geminum lumen oculorum.

S. Ambr: ſer: 60. de nata: Apoſt: Petr. & Pauli

Ktorych pochwały y wyſokie záleceniá kończąc Ambroży ś. ták mowi. Ergo Petrus & Paulus eminent inter vniuerſos Apoſtolos: verùm inter ipſos quis cui præponetur, incertum eſt, puto enim illos æqualis eſſe meriti. Bo Piotrowi powiedźiano: Beatus es Bariona, á páwłowi ś. vas electionis eſt iſte mihi. Piotrowi rzeczono: Tibi dabo claves regni cæleſtis: á Páwłowi vt portes nomen meum coram gentibus.

Tego tám vczyniono Páſterzem wſzytkiego świátá/ á owego Doktorem wſzytkich narodow. Támtemu dáno vrzad podſkárbiego niebieſkiego/ á owemu Chorazstwo woyſká Chryſtuſowego. Támten Princeps eſt Apoſtolorum, á ten ſam Sapiens lingua Chriſti.

Trzecia Część,

Czemu tym dwiemá Apoſtołom Piotrowi y Páwłowi Chryſtus Pan nawyżſze vrzędy w Kościele ſwoim zlećił?

Habacuc 1.

Matt: 4.

Bákuk Prorok vpátruiąc w duchu/ iáko Apoſtołowie świeći mieli pozyſkiwáć dusze Pánu Bogu/ po Wniebowſtąpieniu Páná Chryſtuſowym/ mowi te ſłowá do Páná Bogá: Facies homines quaſi piſces maris. A Chryſtus pan też mowi do Apoſtołow ſwoich: Faciam vos fieri piſcatores hominum. A iáko iedne ryby lubią mieſzkáć w błocie/ drugie ná głębokośći morſkiey/ á trzecie miedzy ſkałámi y kámieniem. Ták też y ludźie/ iedni ſie wałáią w błocie cielesności/ y roſkoſzy tego świátá: drudzy w gorney myśli/ y wyniośłośći ná dignitárſtwách; á drudzy nákoniec báwią ſie koło roboty y pożytku Gdy tedy Chryſtus Pan poſyła Apoſtoły ſwoie/ iáko rybitwy iákie ná łowienie dusz ludzkich/ dáie piotrowi ś. dwá kluczе do domu ſwoiego niebieſkiego/ áby tám te ryby rozumne zá prowádźiwſzy/ chował ie dla chwały iego. A ieden mu klucz dáie należący do rządu domowego/ iáko mowi przez Jzáiaſzá: Dabo clavem domus David ſuper humerum eius. A drugi klucz należący do ſkárbuły/ w ktorey munimenta chowáią/ to ieſt/ do vmieiętności/ ktora Taiemnice niebieſkie obiáśnia/ ktory klucz vmieiętności Zakonu Páńſkiego zgubili byli oni Fáryzeuſzowie/ y Rábinowie Zydowſcy iáko o nich Pan mowi v Łukaſzá ś. w Rozdźiale iedenaſtym: Legiſperiti tulerunt clavem ſcientiæ. Per clavem igitur Authoritatis może Piotr ś. y káżdy Námieſtnik iego wyklináć/ y rozgrzeſzáć wierne Páńſkie/ iáko złe ryby odrzucáiąc ná głębokość morzá tego świátá/ á dobre odkłádáiąc w naczynia przeznáczone do żywo-

Isaiæ 22.

Luc: 11.

Od czego dwá klucze Piotr ś. ma

tá wie-

tá wiecznego. Per clavem verò Scientiæ może determinować/ co mamy wierzyć y iáko/ y co mamy czynić/ abyśmy zbáwienia dostąpili. Pierwszym kluczem otwiera drzwi do Ráiu wiernym Chrystusowym. A drugim záwiera owczárnia Chrystusowa przed niewiernymi Żydami/ Pogánámi/ y wilczey skorze chodzącymi Heretykámi.

Czemu Páwet ſ. zá towárzyſzá Piotrowi ś. przydány.

A iż gospodarz pilny doglądaiąc vstáwnie rządu domowego y gospodárstwá/ nie może się záwsze báwić koło pismá/ y munimentow práwnych/ máiąc myśl czym inszym w dozorze powinności swoiey rostárgniona/ tedy pospolicie vżywa kogo drugiego/ áby o gospodárstwie nic nie myśląc/ przestrzegał tylko terminow prawnych/ y około munimentow się bawił. Jáko to widziemy ná dworzech wielkich y modrych pánow/ ktorzy práwne: ználości y kancellárya swoie iednemu zlecáią/ á rząd Páństwá y gospodárstwo dworu swoiego drugiemu. Ták też wielki pan nieba y ziemie Chrystus Jezus y modry Monárchá/ iáko go Dawid ś. opisuie mowiąc: Magnus Dominus & laudabilis nimis & sapientiæ eius non est numerus, Rząd Kościołá swoiego ś. iednemu z Apostołow swoich Piotrowi ś. zlecił. A náuke narodow y kancellárya táiemnic pismá ś. drugiemu/ to iest Páwłowi ś ktory iáko Bernat ś mowi/ náwroćiwszy się sam Conversionis Minister factus est vniverso mundo.

Czemuż tedy tym dwiemá/ á nie inszym Apostołom te dwá naywyższe vrzędy w kościele swoim Chrystus p. zlecił? odpowiádá/ iż to vczynił dla wielkiey ich pokory/ y dla wielkiey miłości/ ktora pokazáli nád inne Apostoły świete przeciwko p. Zbáwicielowi swoiemu.

Co ostrony miłości. Wiecie to dobrze/ iż gdy Pan spytał piotrá ś. Simon Ioannis diligis me plus his? odpowiedział mu Piotr ś. Etiam Domine, tu scis quia amo te. Toż vczynił y drugi raz będąc spytány od Páná/ y trzeći raz. A dla tego mu też Pan ten vrząd Páſterſki zlecił Pasce oves meas, pasce agnos meos iákoby to świátu wszytkiemu chcący pokazáć/ iż on go więcey miłował nád inne vcznie iego. Solebat Dominus mowi Augustyn ś. non solum quod diligeret, verum etiã quod pl⁹ illis eũ diligeret Petrus. S. August orat: vlt: in Ioan:

Páwet też ś. będąc wielkim miłośnikiem Zakonu Mojżeszowego/ szukał wszelákich sposobow iákoby Zakon Chrystusow zátrumić y wynisczyć/ ktora żarliwość w nim Chrystus pan vpatrzuiąc/ powołał go do Kościołá swoiego ś. y z przesłádownikà vczynił obrońcę Ewangeliey; z vczniá Synágogi stárey/ vczynił Doktora zakonu łaski. Aby ták gorąco chodził około pomnożánia chwały Chrystusowey/ iáko gorąco vwiiał się około zachowánia tradycyey Mojżeszowey. Przemienił się tedy wszytek za łaską Zbawiciełową/ ktory go do siebie miłośiernie pociągnął/ y mowi o sobie. Vivo ego iam nõ ego, vivit verò in me Christ⁹. Galat: 2. Czemu Páwet ſ. powołał P. powołał na Apostolſtwo.

A co Piotrowi ś. vrząsał pan prześcieradło z nieba pełne bestyi rozmáitych/ mowiąc mu. Occide & manduca. Dáiąc mu znáć przez to/ iż ma przyimowáć do Kościołá Chrystusowego/ y Pogany rozmáite ktorzy żyią iáko bestyie iákie na świecie/ á ma w nich zabiiáć grzechy sprosne/ przez pokutę/ iáko gadziny iákie. To też rozumiał y Páwet ś. o sobie/ iż mu kazano náuczáć Ewangeliey rozmáite bálwochwálce/ y rozmáite narody grube ktorzy Bogá nie ználi: y przeto ták mowi o sobie. Qui operatus est Petro in Apostolatum Circumcisionis, operatus est & mihi inter Gentes. Act: 10 Galat. 2.

Co ostrony záś pokory tych dwuch Apostołow śś. lubo się nie przez wszytek wiek swoy popisowáli przed Pánẽ Bogiem/ ále iednák przy dokończeniu żywotá/ osobliwym sposobem vniżenie swoie przed máiestatem iego świętym pokazáli. Naprzod Piotr ś. vmieráiąc zá Chrystusá vkrzyżowánego/ ktorego świátu opowiádał/ niechćiał ták ná krzyżu być záwieszonym iáko Chrystus pan/ ále głowa nádoł/ powiádáiąc się być niegodnym rownáć z Mistrzem swoim/ ktorego się był záprzał. Pięknie o tym Chryzostom ś. mowi. Gaudeas Petre, qui ligno crucis fruiturus es ad similitudinem Magistri. Recta quidem figura, sicut Dominus crucifigi noluisti, sed magis inverso capite, velut à terra in cælum iter parans. Gdy ábowiem Chrystus Chryſoſt: tom: 2.

pan ná krzyżu wisiał/ głowo był do gory podniesiony ktora przy skonániu zchyliwszy pátrzał ná ziemie zá ktora vmierał/ pátrzał y ná głowe Adámowa ktora pod krzyżem iego leżáłá/ skropiona krwią iego przenadroższa. A Piotr ś. ná dół głowo záwieszony/ pátrzał ná niebo do ktorego szedł z rádośćia áby ogladał Zbáwićielá swoiego. Co dobrze vważáiąc Ambroży ś. ták o śmierći y męczeństwie iego mowi. Non fuit opprobrio Petro Crux Christi, quia tantum eius gloriæ dedit, vt Christum inversis honoraret vestigijs, metuens ne si ea specie crucifixus esset, qua Dominus, affectasse Domini gloriã videretur. Wielka te dy pokorá y wielkie vniżenie Piotrá ś. iż tym sposobem niechćiał vmieráć/ iáko zá nas vmárł Chrystus Zbáwićiel náś.

S. Ambr: in Psal: 118. octonario, 21.

Lecz nie mnieyśże y w Páwle ś. poniżenie vpátrniemy/ ktory nie chćiał sie zwáć Apostołem/ ále nie donoszony iákimśi w żywośćie máćierzyńskim płodem/ gdy ták mowi o sobie do Korynteczykow pisząc. Novissimè autem omnium tanquam abortivo visus est & mihi. Abortus rozumie sie káżdy owoc niedoyźrzały/ ktorego że człowiek iesć nie może dla gorzkośći ábo kwáśnośći iego/ tedy go ná ziemie ćiśnie/ y porzući. Ták Páweł ś. zowie sie nie dożrzałym owocem ktore° przy powołániu iego Chrystus pan zrzućił z konią ná ziemie iáko iábłko ieszcze kwáśne y gorzkie do iedzenia nie sposobne/ iáko mowi ś. Anzelmus. Abolitez iáko płod niedonoszony/ bo sie w ten czás narodźił w Kośćiele Chrystusowym/ kiedy iuż Pan wstąpił był do nieba/ á nie w ten czás kiedy drudzy Apostołowie byli powołáni iáko mniema Ambroży ś. A Kárdynał Boronius powiádá iż stárzy Rzymiánie tych Senatorow zwáli Abortivos, ktorzy byli supranumerarij y zá krzesły tylko wielkich Senatorow siádáli ále głosu w Senaćie nie mieli. Ták Páweł ś. zowie sie dla wielkiey pokory swoiey Abortiuum niedonoszkiem iákimśi nie Apostołem/ iż nie był z drugimi Apostołámi świętymi/ gdy Chrystus Pan Ewángelia swoie przepowiádał/ y kiedy ná nich Duchá ś. z niebá w ognistych iezykách zesłał. Zkąd pięknie o

1. Cor: 15

Pokorá Páwłá S.

Baron: in Anno 44.

nim Chryzostom ś. nápisał Vide extenuandi verbis quam largè sit vsus. Visus est mihi veluti abortivo &c neque his est contentus, ne verbis tantum humilis esse videretur, causas etiam & rationes adducit, quod abortivus quidem sit, quia Iesum postremus vidit, quod Apostoli nomine indignus, quia sit Ecclesiam persecutus. Ale osobliwym sposobem sie niedonoszkiem y niedoźrzałym owocem zowie/ iż gdy ná początku kościoł Chrystusow począł prześládowáć/ sam powołány od Chrystusa Páná z niebá ná wszytkie prześladowánia po drugich był gotowy. O czym złotymi prawie słowy według názwiská swego powiedział ś. Chrysologus Merito Paulus se abortiuum nuncupat, & miratur, qui novit, se nulla conceptus tempora pertulisse. Namq; cum adhuc hostis ipse cæderet extrinsecus Sanctæ Matris vterum, & in ipso ortu, ipsa pignora veneranda collideret, repente sanctorum mutatur in germen, qui ipsius germinis fuerat ferocissimus persecutor.

S. Ioan: Chrys: Hom: de S. Paulo.

S. Petr: Chryso. log. ser:56

Dla pokory tedy wielkiey y dla miłośći ktora w nich scrutator cordium Chrystus Jezus vpátrował pierwszymi ich vrzędámi w kośćiele swoim ś opátrzył/ y spráwił to/ vt vno die, vno loco, vnius tyranni tolerarent sententiam, & sangvinem profunderent. iáko mowi Máximus świety. przetoż zdániem Leoná ś. de eorum meritis atque virtutibus nihil diversum, nihil debemus sentire discretum, nã illos & electio pares, & labor similes, & finis fecit æquales.

S. Max: Hom: 5. de Petr: & Paul:

S. Leo ser: 1. de Petr & Paul:

O nich to niegdy Zácháryasz Prorok nápisał: Isti sunt duo filij Olei, qui assistunt Dominatori vniversæ terræ, dodáiąc oleiu do świátłośći lámpy Kośćiołá Chrystusowego/ áby świecili tym/ qui in tenebris & in vmbra mortis sedent.

Zachar: 4

O nich to Ecclesiastes powiedział Isti sunt viri misericordiæ quorum pietates non defuerunt. Bo iednemu z nich miłośćiwie Chrystus Pan odpuścił iż sie go był trzykroć záprzał. A drugiego ná przepowiadánie Ewãgeliey swoiey z niebá powołał/ gdy kośćioł ie° naybárzśiey przenásládował/

Ecclesiastes c. 44.

iáko

iáko sam o sobie powiáda Fui iniquus &. blasphemus, & persecutor, sed misericordiam sum consecutus.

Piotrowi tedy rzeczono/ tu es Petrus, & super hanc Petram ædificabo Ecclesiam meam, & tibi dabo claves Régni cælorum. A Páwłowi ś. Vas electionis tu es mihi, & portabis nomen meum coram gentibus

S. Chrys: Hom: de Ian. Pauli Tom: 3.

Piotr tedy ś. iest. Petra, Fundamentum & caput Ecclesiæ. A Páwel ś Cæli civis, Ecclesiarum columna Angelus terrestris, homo cælestis

Chrys: Hom: 25 ad Rom:

Przetoż obudwu tych Apostołow śś chwały kończąc ták Chryzostom ś. do Rzymian mowi. Non ita cælum splędescit quando radios suos Sol ex sese dimittit, sicuti Roma duas illas lampades vbique terrarum effundens. Nie ták powiáda słońce promieniámi swoimi niebo oświeca iáko ci dwáy Apostołowie świeći piotr y Páwel náuka swoią Kościoł Chrystusow oświecáia. Dlátegoż bárzíey sie mamy w tey wroczystość ich weselić mowi Leo ś.

S. Leo ser: 1. d: Petr: & Paul.

niżeli w inśe świeto iákie/ gdyż oni są Oycámi/wodzámi/y głowa Wiáry náśey Chrześciáńskiey. In horum excellentia Patrum merito est excellentius gloriandum, quos gratia Dei in tantum apicem inter omnia Ecclesiæ membra provexit, vt eos in corpore, cui caput est Christus, quasi geminũ constitueret lumen oculorum.

Przetoż chwalebni Apostołowie Páńscy/ vćiekamy sie do rátunku waśego/ prośąc iako Oycow y Mistrzow swoich/ náucźćie nas wiáry ś. y obyczáiow Chrześciáńskich/ iáko nayprzednieyśy kościoła ś. náucźyćiele/ zaprowádźćie nas do owczárnie Chrystusowey/ iáko prawi Pásterze; Wzbudźćie w nas táka miłość przećiwko Zbawićielowi náśemu/ iákośćie sami pałali. Sprawćie to ábysmy za goraco przyczyna wáśa ogladali Salutare Dei nostri, y chwalili wespoł zwámi Jezusá Chrystusá/ qui cum Patre, & Spiritu Sancto, vivit & regnat, per infinita sæculorum sæcula. Amen.

Ná dźień Náwiedzenia Páńny MARYEY.

Ewángelia v Lukaszá S. w Rozdź: 1.

W Onego czásu: Wstawszy Márya/ poszłá w gorna krájny z kwápieniem do Miástá Judzkiego: y weszłá w dom Zácháryaszow: y pozdrowiłá Helzbietę. Y stało sie: skoro vsłyszáłá Helzbietá pozdrowienie Máryey. skoczyło dzieciątko wżywocie iey. Y napełniona iest Duchá ś. Helzbietá: á zawołałá głosem wielkim/ y rzekłá: Błogosławionáś ty miedzy niewiástami: y błogosławion owoc żywotá twego. A zkądże mnie to/ że przyszłá Mátká Páná mego do mnie? Abowiem oto/ iáko doszedł głos pozdrowienia twego do vszu moich: skoczyło od rádości dzieciątko w żywocie moim. A błogosławiona ktoraś vwierzyłá/ że sie zyszcza te rzeczy ktore tobie powiedźiano od Páná. Y rzekłá Márya. Wielbi dusza moiá Páná. A rozradował sie duch moy w Bogu Zbawicielu moim.

KAZANIE PIERWSZE

O ſpießnym chodzeniu Mátki Boiey.

Exurgens autem Maria in diebus illis, abijt in montana cum feſtinatione, in civitatem Iuda. *Lucæ 1,*

Dwoiáka ſpießność Mátki Bożey, w cnotách morálnych, y w Bogomyſlnośći vſtáwney.

SDy czytamy w dźiśieyßey Ewangeliey o ſpießnym chodzeniu Mátki Bożey/ Chrześćianie w Pánu Bogu miłi/ przez ten iey pośpiech/ y kwápliwe iśćie w gory/ rozumiemy dwoiáka droge y dwoiáka ſpießność ábo kwápliwość iey we wßytkim życiu: iedne według duße/ á druga według ćiáłá.

Według duße pośpießnie y z ſkwápliwośćia pánna Naświetßa poſtępowáłá w cnotách świętych/ w pobożności żywotá/ y w rozmyſláwániu rzeczy niebieſkich; nie idąc zá ćiáłem/ nie idąc zá świátem/ y márnośćiámi iego: ale zá wolą Boſką/ y zá dyrekcyą ábo oświeceniem łaſk ſobie z nieba dánych/ ießcze przy poczęćiu ſwoim w żywośćie máćierzyńſkim Anny S. Tá bowiem ieſt náukа wßytkich Doktorow śś. iż iáko ſkoro ſie Pánná Naświetßa w żywośćie Anny ś. poczełá/ ták záraz nátychmiaſt dárámi Ducha świętego byłá nápełniona/ iż y grzechu pirworodnego zmázy na ſobie nie miáłá/ y národźiwßy ſie ná świát/ nie miáłá ſkłonności żadney do grzeßenia/ ani pomyśleniem ſámym/ nie tylko ſłowem ábo vczynkiem/ ále raczey ſkłonność miáłá do wßytkich cnot ś. y do wßelkiey pobożności/ przechodząc w tey mierze wßytkich tych wybránych ſług Páńſkich/ ktorzykolwiek ieno świątobliwość iáko przy ſwoim národzeniu mieli. Abowiem pierwey niżeli ſie národźiłá/ zupełny we wßytkim rozum/ y doſkonáłe widzenie Páná Bogá w żywośćię máćierzyńſkim bedąc/ miáłá. Ták o niey Bernárdyn ś. imieniem wßytkich Theologow mowi: Ad tantam contemplationem ſublimata, vt perfectiùs etiam in ventre matris contemplaretur Deum, quàm vnquam fuit contemplatus aliquis in perfecta ætate. S. Bern. Tom: 1. ſer: 61. Art: 3. c. 1.

Druga ſkwápliwość ábo pośpiech wpátrujemy w Naświetßey pannie według ćiáłá: iż od národzenia ſwoiego poczawßy/ nigdy nie vſtawáłá w ſłużbie Bożey/ w cnotách ś. y vſtáwicznej bogomyślności. A w tym vprzedźiłá wßytkich Wybránych páńſkich/ y nákochańßych ſług iego/ ktorzykolwiek ieno chodźili z wielką pilnośćią po drogách zbáwiennych.

A náwet y te droge ktora odpráwowáłá w náwiedźiny do Elżbiety ś. pokrewney ſwoiey/ nie dármo z ſkwápliwośćia odpráwiłá/ iáko mowi Ewángelia dźiśieyßa: Exurgens Maria abijt in montana cum feſtinatione in civitatem Iuda, áleżeby byłá powinna ſwoię Elżbietę ś. w żywośćie ſwoim Janá ś. noßąca/ náwiedźinámi vprzedźiłá; błogoſłáwieńſtwem Syná ſwoiego/ ktorego ſámá w żywośćie ſwoim nośiłá/ Janá ś. poświęćiłá: y oney przy rodzeniu ſynaczká/ w iey ſtárośći vſłużyłá. przetoż ná dźiśieyßym Kazániu krotko vważáć będźiemy/ czemu to nie powoli/ ále z ſkwapliwośćia te droge Pánná Naświetßa odpráwowáłá.

Mátko Bogá przedwiecznego/ ktora progrederis quaſi aurora conſurgens, proſimy ćię/ ſpraw nam to v Syná twoiego/ ábyſmy mogli poznáć quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis, á po- Cant: 7:

zna-

znawśy/ żebyśmy mogli chodźić śládem twoim we wśelakiey pobożności/ y wnisć ná one gory Syońskie wiekuiste/ kędy krolowieś z Bogiem twoim bez końcá.

Dwie drogi ludźie máią we wśytkich śprawách swoich, iedne ktora prowádli do nieba, á druga ktora prowádzi do piekłá.

Náśliże wśelka śkwápliwość y śpieśność w rzeczách iest dobra/ ináboli nie/ z tod łátwie káżdy osądźi: iż ná świećie ieno dwie drogi są/ po ktorych ludźie chodzą. Jedná drogá iest cnoty y pobożności/ przez ktora śie idźie do niebá. A druga śweywoli y roskośy/ przez ktora śie idźie do piekłá.

Do niebá ludźie idą przez pełnienie Przykázánia Páńskiego/ przez wárowánie śie grzechow wśelakich/ przez otrzymánie łáski niebieśkiey y dárow Ducha ś. przez pomnożenie śie w cnotách świątobliwych/ y przez miłość Chrześćiáńską.

Do piekłá ludźie idą przez roskoś wśeláko tego świátá/ przez chćiwość dobrego mienia/ y łákomstwo/ przez pychę y wyniośłość honorow/ y przez inśe grzechy ktorym nie maś końcá/ áni liczby.

Ktokedy kwápi śie/ y śpieśno bieży zá świátem/ zá ćiáłem/ y zá poduśczeniem czártowskim do wśytkiego złego/ takowy w biegu swoim zápędźiwśy śie/ prędko śie roztráći o co/ y wywroćiwśy śie złámie śyie w zamysłach swoich przez śmierć/ y poydźie do piekłá. Náprzykład/ kiedy kto wsiędźie ná koniá twardoustego/ y pobudźi go do biegu ostrogámi/ iáko on weźmie ná kieł/ y zápędźi śie gdźie go oczy niosą/ nie będźieś go mogł wstrzymáć kiedy nádiedźieś ná row iáki głęboki/ ábo ná rzekę iáko zábrzeźyśko/ spádnieś y złamieś śyie wespoł y z koniem. Ták kto wypuśći námiętnośći swoie/ y bieży z kwapliwośćią zá żądzámi swoimi/ lubo to łákomie zbieráiąc máiętnośći y pieniądze/ lubo páiąc honory wysokie/ z ambicyą niewypowiedźiáną/ lubo też ćiáłu swoiemu wygadzáiąc we wśytkich roskośách tego świátá. Prędko táki pádnie ná row głęboki śmierći háńiebney/ y poniesie wieczny śmiánk/ y ná duśy y ná ćiele. Dla tegoż biegáć po drogách tego świátá iest rzecz śkodliwa: y śkwápliwość w tey mierze wśelka godná iest wielkiey nágány.

Leczśpieśno iść po drogach Páńskich/ y kwapić śie do cnot ś do dobrych vczynkow/ iest rzecz chwalebna/ rzecz świątobliwa. A tym większego zalecenia godna/ im kto przedzey takowy bieg/ y w młodym wieku swoim záczni/ á nigdy nie vstáiąc/ z śkwápliwośćio/ przykładem Náświętśey Pánny/ śpieśy śie do kresu swoiego/ do chwały oney wiekuistey/ ktora iest wśytkim śprawiedliwym zgotowána.

Dwáżáiąc takowy bieg do cnoty y pobożności wśelkiey Daniełá prorokà/ kiedy ieśćze młodźieniáśkiem był nie wielkim/ mowi Theodoretus ś. Auctor rerum omnium nullam rationem ætatis habet, sed pietatem tantùm, ac religionis ſtudium requirit. Pan Bog powiádá rzeczy wśyćh śtworcá/ gdy chce być od nas chwalony/ iáko od stworzenia swego/ tedy nie potrzebuie tego po nas/ aby śmy mu śto lat/ ábo kilkádźieśiąt ná tym świećie chwałę oddawáli/ ábo ieszcze dopiro w stárości służyć mu poczynáli. Ale tego chce ponas/ ábyśmy mu śczyrym sercem y státeczną wolą służyli/ á on w ktorymkolwiek wieku to po tobie vpátrzy/ pociągnie ćie do chwały swoiey niebieśkiey/ y owę żárliwość nabożeństwá twego nagrodźić záraz wiecznością/ lubo ćię w młodym wieku z tego świátá weźmie. Non enim Deus reſpicere ſolet annorum, numerum, aut tempus breve longumue, ſed animæ illius, quæ movetur promptius ac vehementius, vires ac profectum. Przetoż nie wśelka śkwápliwość iest dobra/ y pochwały godna/ ieno tá/ ktora prowádźi do Páná Bogá przez cnoty/ y przez zasługi vczynkow dobrych.

Theodorat: de Daniele.

Philo Hæbræus lib: de Noe.

A Pánná Náświętśa kiedy śłá náwiedzáć Elżbietę ś. powinna swoię/ czemu śie też kwápiłá? czemu to Ewángelistá ś. dołożył tego słowká/ abijt cũm feſtinatione: áza nie mogłá iść powoli/ státecznie/ á zwłaśczá kiedy śłá w gory/ gdźie y sámo przyrodzenie nie dopuśćza iść prędko?

Cztery ia tego przyczyny naprzednieyśe vpátruię Słuchácze moi. Pierwśa/ áby byłá pokazáłá miłość Chrześćiáńską przećiwko bliźniemu/ to iest/ áby vśłyśawśy od Anyołá/ iż Elżbietá po-

Cztery przyczyny, dla ktorych Panna Ná-

kre-

Świętßa kwaplivie ſtá do Elzbiety świętey.

krewna iey niepłodna/ zoſtałá w ſtárości brzemienna/ y miałá porodźić proroká Janá ś. Chrzćićielá/ nád ktorego/ iáko ſam potym Zbáwićiel powiedźieć raczył/ nie powſtał żaden wiekſzy miedzy ſynami ludzkimi/ ſiedmy náwiedźiłá ią/ y pozdrowiłá: á nákoniec y vſłużyłá przy rodzeniu ſynaczká iey Janá ś. piſknie Seraphicus Doktor w bogomyślnościách ſwoich: Abijt vt viſitaret, vt ſalutaret, vt miniſtraret Elizabeth: vide ergo quomodo illa plena fuit charitate.

S. Bon: in ſpeculo B. V. c. 4

A ś. Ambroży przydáie mowiąc/ iż nie tylko miłość goraca chćiałá pokazáć przećiwko bliźnicy/ ale też y wiárę doſkonáłą w ſobie/ iż według ſłowá Anyelſkiego/ poczełá w ſobie Synáy nayważſzego/ y miałá nádźieię zupełną/ iż go czaſu pewnego porodźić miáłá. Poſłáła tedy z ſkwapliwośćia do Elżbiety ś. Non quaſi incredula de oraculo, non quaſi incerta de nuncio, non quaſi dubitans de exemplo: ſed quaſi læta pro voto, religioſa pro officio, feſtiva præ gaudio.

S. Ambr: l. 2. Cōment: in Luc.

Nie żeby miáłá ótym wątpić/ co iey Anyoł powiedźiał/ y nie wierzyć temu/ áby ſie miał w iey żywośćie począć Syn Boży przez ſpráwę Duchá ś. zá iey pozwoleniem/ kiedy rzekłá: Fiat mihi ſecundùm verbum tuum Ale żeby máiąc w żywośćie ſwoim ták ſkarb drogi z niebá Chryſtuſá Jezuſá/ miłość oſobliwą w tey mierze ſwoię Elżbiećie ś. Janowi ś. y Zácháryaſzowi ſámemu pokazáłá/ ćieſząc ſie z płodnośći Elżbiećinej/ poświęcáiąc w żywośćie Janá ś. á Zácháryaſzowi niememu vſtá rozwięzuiąc/ y wſzytek dom iego błogoſławiąc.

Pierwſza przyczyná czemu Pánná Nátwiętßa náwiedźiłá Elzbietę S.

pogáński Filozof Seneká/ opiſuiąc iákie ma być dobrodźieyſtwo/ y iáko komu konferowáne/ powiedźiał: Omnis benignitas properat, & proprium eſt libenter facientis citò facere. Káżdy powiáda człowiek ſzczodry/ y ktory z nátury rad dobrze czyni ludźiom/ ma tez to z nátury/ że nie długo trzyma ná obietnicy/ ále co ma komu dáć/ dáie zárázem. Bo kiedy kto záraz nie da/ ten co obiecuie/ iuż to nie miło bywa czekáiącemu. Albo to zyſći obietnice ſwoie/ przećie to nie ieſt datek ták miły/ ábo vczynność iáka/

Seneca l. 1 de Benef.

kiedy nie długo ná rzeczy trzymáia: Ingratum eſt beneficium, quod diu inter manus dantis hæſit. mowi támże Seneká.

Nátwiętßa pánná áby pokazáłá dobroczynność ſwoię Elżbiećie ś. ktora z wrodzoney miłośći przećiwko niey iáko pokrewney ſwoiey w ſobie miáłá/ nie chćiáłá odkłádáć ná dálſzy czás y vſługi ſwoiey/ y błogoſławieńſtwá tego/ ktorym dom iey nápełniłá/ ale iáko ſkoro Zbáwićielá świátá przyiełá w żywot ſwoy/ ták záraz nátychmiaſt poſpieſzyłá ſie do niey z ſkwapliwośćio/ nie pátrząc ná oſtrość drog gorzyſtych/ y ná odległość mieyſcá/ gdźie Elżbietá ś. mieſzkáłá. Dla tego o niey ták ś. Bonáventurá powiedźiał: Maria charitatem non ſolùm corde habebat, non ſolùm ore fovebat, ſed etiam opere exercebat. Ipſa enim eſt de qua ibi dicitur, manſit autem Maria cum illa quaſi menſibus tribus. Manſit videlicet pro miniſterio, & conſolatione Elizabeth

S. Bon: in ſpec: virg: cap: 4.

Druga przyczyná náwiedzenia Elzbiety ś.

Druga przyczyná ieſt/ czemu Nátwiętßa pánná z ſkwapliwośćio ſłáła do Elżbiety ś. áby ſnadź nowinę ták wielką/ ták zacną/ y ták od dawnych wiekow pożądáną/ o przyſzćiu Meſſyaßá prawdźiwego Jezuſá Chryſtuſá/ ktory ſie w iey żywośćie zámknąć raczył/ w oſobách powinnych ſwoich/ Elżbiety/ Zácháryaßá/ y Janá ś. świátu wßytkiemu iáko napredzey oznáymiłá. Zácháryaß bowiem z Elżbietą małżonką ſwoią/ znáczyli oboiey płci ludźi ſpráwiedliwych/ ktorzy oczekiwáli odkupienia národu ludzkiego/ á przez Janá ś. ktory w żywośćie máćierzyńſkim iáko w więźieniu iákim ſiedząc/ ieſzcze nie miał poświęcenia od Chryſtuſá Páná: przez przyſzćie Pánny Máryey/ znáczyli ſie wßyſcy grzeſzni/ ktorzykolwiek ieno rodźili ſie w grzechu pierworodnym/ y potym vczynkowymi grzechámi obćiążeni byli.

Jáko przedko bowiem człowiek odſtąpił od páná Bogá/ ták záraz był venundatus ſub peccato, przedał duſzę ſwoię przez grzech ſátánowi/ y nie mogł wyniść od niego z niewoley/ áż odkupiony będąc przez Krew Chryſtuſá Jezuſá: ktorego że Pánná Nátwiętßa zá obwieſzczeniem Anyelſkim

Rom: 7.

w żywo-

wżywoćie ſwoim poczelá/ exurgens abijt in montana cum feſtinatione, áby te nowine ßcześliwo świátu wßytkiemu przez pokrewne ſwoie opowiedźiáłá.

Trzećia przyczyná/ czemu pánná Naświetßa z kwápliwośćia droge ſwoie odpráwowáłá/ áby nas byłá przykładem ſwoim náuczyłá/ poſpießáć ſie w drodze zbáwienney á nie oſpále ſobie poczynáć. Ták Dawid ś. o ſobie powiáda. Viam mandatorum tuorum cucurri. pánie Boże moy z ochotą ia odpráwował przykazánie twoie/ y gdźiekolwiek ieno widźiałem droge do przyſługi przez dobre vczynki/ w ſkokem ſie do tego rzućił/ ábym ſie nie zdał być ſługą leniwym.

S. Niſſenus vważáiąc/ czemu to w ſtárym Zakonie roſkazał był P. Bog báránká wielkonocnego ſtoiąc pożywáć/ iákoby w droge nagotowawßy ſie/ y laſke ießcze do tego w reku trzymáiąc/ táka konſyderácya czyni. Edendi agni Paſchalis non remiſſum quę dam modum tradit, vt in conviviis fieri ſolet, vbi convivæ ſedent manibus liberis, & pedibus non ad iter calceatis, & ad hæc effuſis induti veſtibus: ſed contra quaſi ad iter pedes iuſſit comedendo habere duris calceis calceatos, cingulo ſuſtineri ac comprimi veſtem ne effundatur, ac in manibus baculum teneri. Nie chćiał powiáda Pan Bog áby ći co báránká mieli pożywáć/ zaśiadáli ſobie w krzeſłach/ ábo ſie roſpieráli ná ſtole/ iáko v nas delikáći/ ábo male morati czynią/ wierzchnią ſuknią zdiawßy z ſiebie/ y obuwie lekkie ná nogách máiąc/ iáko ſą pápućia/ báczmági/ ábo pántofle. Ale chćiał żeby przepaſawßy ſie iáko w droge/ w botách podrożnych y z koſturkiem ießcze w reku ſtoiąc iedli. Żeby tym ſámym náuczyli nas Chrześćian (gdyż ſtáry Zakon był wizerunkiem Nowego) iż gdy mamy przyſtępować do Sákrámentow śś. ktore nam niewinny Báránek Chryſtus Jezus w kośćiele ſwoim ś. zoſtáwić raczył/ żebyſmy nie oſpále/ nie odwłocznie odkładáiąc od iutrá do iutrá/ poczynáli ſobie o kolo zbáwienia náßego. Ale ochotnie/ ſpießnie/ y wielką ſkwápliwośćia do nich vczaßczáli/ żeby nam

Greg: Niſſ: de Paſch.

nie náganiono iáko żenie Lotowey/ gdy ſie názad do świátá y iego pożądliwośći bedźiem ogladáli. Feſtinandum eſt mowi ś. Názyánzenus/ ne in eam culpam incidamus, à quâ divino interdicto Loth auocabatur. Ne propter noſtram indeterius conuerſionem, quæ ex cunctatione naſci ſolet, in ſalis ſtatuam concreſcamus.

Greg: Naz: or: 1. in Paſcha.

Pięknie tákowa kwápliwość do pobożności y do cnot ś. záleca Sálomon mowiąc. Vir velox in opere ſuo coram Regibus ſtabit: nec erit ante ignobiles. Nec infirmitas occurret ei. Jáko powiáda ći ludźie co przez cnoty polityczne ſławy nábywáią v wielkich Monárchow/ lubo ſie rodzą w vbogich domách/ ále że ſie wſławiáią ábo przez dźielność woienną/ áboli też przez náuke y mądrość rozmáitą/ nigdy nedze nie ćierpią/ ále im dłużey żyią tym do wiekßego chlebá przychodzą/ ták/ że ſie y w chorobie máią czym rátować/ y máią ſie czym w melánkoliey ćießyć/ wſpomniawßy ná zaſługi ſwoie. Ták też powiáda y ći ktorzy ſpießnie przez cnoty pobożne y świątobliwe poſtępki do páná Bogá/ Krolá nád Krolmi ſtáwić vśiłuią/ nie záwſtydzą ſie ná ſądnym dniu y nie vlekną ſie zártá czáſu ſkonánia ſwoiego. przetoż mowi tenże Mędrzec. Non tardes converti ad Dominum, & ne differas de die in diem. Subito enim veniet ira illius, & in tempore vindictæ diſperdet te. Eccl. 31. Eccl. c. 8

A oſobliwie kiedy co pánu Bogu ßlubuiemy nie odkładaymy tego wypełnić; ále iáko nayprędzey ſtáraymy ſie zyśćić obietnice náße/ żebyſmy ſnać miáſto przyſługi/ nie záćiągneli ná ſie zá leniſtwo náßego gniewu Bożego. Cũ votum voveris Domino Deo tuo, mowi Moyżeß w opiſániu Zakonu Páńſkiego/ nõ tardabis reddere quia requiret illud Dominus Deus tuus. Et ſi moratus fueris reputabitur tibi in peccatum. Deut: 23

Czwarta przyczyná ieſt/ czemu Naświetßa pánná z kwápliwośćia droge dźiśieyßa odpráwowáłá: áby nas náuczyłá w káżdey ſpráwie pilności kiedy co odpráwuiemy/ á zwłaß czá ná mieyſcu publicznym; żebyſmy ſie nie báwili gadkámi ná vlicy/ nowinkámi

po domách/ále tám ßli prosto/ kedy iść potrzebá. Nie po ogrodách/ nie po przechadzkách/ nie po basniách/ kedy człowiek predko wpadnie w grzech/ lubo okiem/ lubo słowkiem. Naświetßa panná áby sie z nikim ná drodze nie báwiłá/ śpießnie ßła tám gdźie sobie kres drogi zámierzyła/ to iest v Elżbiety ś. A tey iey kwápliwości trzy przyczyny Albertus Magnus kładźie. Festinavit propter tria, vt videlicet citò publicum virgo verecunda evaderet, vt obsequendi desiderio satisfaceret. vt citò dilectam videret. Pierwßa powiada przyczyná iest predkiego iścia pánny Naświetßey/ aby kochana pokrewna swoie iáko nayprędzey náwiedźiła/ dowiedźiawßy sie od Anyoła/ iż w stárości swoiey poczęła synà Janá ś. Chrzćićiela. Druga przyczyna áby iey z niewypowiedźiáney pokory swoiey/ iáko nayprędzey vsługować przy pologu mogłá. A trzecia/ áby pánna wstydliwa będąc nie báwiłá sie długo w drodze/ y z tym y z owym potykáiąc/ dla tegoż y śpießno ßłá/ y stroją czystości swoiey Józephá ś. przy sobie miáłá/ iáko wielcy Skryptorowie świádczą: gdyż z domu swego z Názáreth ßłá mil dwádźieśćiá/ do tego tám miásta Judzkiego Cariatharbe rzeczonego/ gdźie Elżbietá ś. mießkáłá. Nie przystáło tedy pánience sámey w ták dáleką droge puścżać sie bez mężczyzny/ bez Oblubieńcá. Znáć tedy że był z nią Józef ś. Z czego máia brać przykład młodźieniaßkowie/ y pánienki wßytkie/ áby te bez Matek/ á oni bez Pedágogow swoich nigdźie nie chodźili. A ieśli to nie może być/ żeby kto miał stroją przy sobie/ tedy przynamniey z kwápliwością niechay droge te odpráwuie gdźie go posła/ nie báwiąc sie gadkámi nizkim ná drodze/ y nie wstępuiąc nigdźie kedy mu nie kazano.

Albertus Magnus in cap: 1. Lucæ.

Baron: in apparatu Ann: n. 58. & 69

Złote są słowá Thomæ Kempensis, do wßytkich nas w tey máteryey powiedźiáne. Si te subtraxeris à superfluis loquutionibus, & otiosis circuitionibus: nec non à novitatibus & rumoribus audiendis, inveni

Thom: de Kem: de Im: Christi lib: 1. cap. 20.

es tempus sufficiens & aptum pro bonis meditationibus insistendis. Ták powiáda wßyscy ludźie świątobliwi czynili/ niewdawáli sie w gadki niepotrzebne/ ále sie paćiorkámi zábawiáli. Nie biegáli od domu do domu zagladáiąc co sie kedy dźieie/ ále swoiey powinności pilnowáli/ kto księgi/ kto roboty/ kto inßey zabáwy potrzebney w gospodárstwie. A żaden z nich nie prożnował.

S. Bon: in cap: 1. Lucæ.

A dla tego ś. Bonáwentura powiedźiał. Est ei necessaria festinatio qui vult ad perfectionem pertingere. Kto chce być doskonałym w cnotách y pobożności wßelákiey/ niechay że sie do niey kwápi/ niechay sie nie łączy z tymi co zá świátem idą.

Chrystus Pan gdy Apostoły swoie posyłał ná przepowiádánie Ewángeliey/ tak sie im kazał śpießyć áby nizkim w drodze nie báwili sie/ á náwet y nie pozdrawiáli nikogo ná potkániu. Neminem per viam salutaueritis.

Luc: 10.

A náwet y w stárym Zakonie czytamy/ iż Elizeuß Prorok posyłaiąc sługę swego Gieze/ ná pewne mieysce ożywić dźiećie vmárłe/ roskazał mu áby nizkim ná drodze nie rozmáwiał/ y nikogo nie pozdrawiał Si occurrerit tibi homo, non salutes eum: & si salutauerit te quispiam non respondeas ei.

Reg: lib 4 cap: 4

Chcemyli tedy wiecznego pokoiu dostąpić w niebie/ z kwápliwością idźmy po drogách zbáwiennych/ y predko sie mieymy do cnot świętych/ do pobożności/ do dobrych vczynkow. Festinandum est, mowi Páweł ś. vt in requiem æternam ingrediamur. A chcemyli z Naświetßą Pánną weseley Hymn śpiewáć w niebie Magnificat anima mea Dominum. Et exultauit spiritus meus in Deo salutari meo. powśćiągaymy teraz iezyká/ wystrzegaymy sie obmowisk y wielomowstwá. A potym da Pan Bog wdźięczna melodya w niebie głosámi náßymi vczynimy/ kończąc te piosnke pánny Naświetßey zwyczáynym przy Psálmiech tym wierßykiem. Gloria Patri, & Filio, & Spiritui sancto. Am.

1. Cor: 9

KAZANIE WTORE,

O prędkiey pomocy y rátunku Naświętßey Pánny.

Exurgens Maria abijt in montana cum festinatione.
Lucæ 1.

SDy ſie pilno przypátruiemy predkiemu chodzeniu Naświetßey Pánny/ iáko poczawßy w żywoćie ſwoim Pánieńſkim Zbáwićiela świátá/ abijt in montana cum festinatione in ciuitatem Iudæ chcący nawiedźić pokrewna ſwoie Elżbiete S. Ná nic nieobawiáłá ſie vprzykrzenia drogi gorzyſtey/nie ważyłá ſobie nizacz vcrudzenia y prace przez ták odlegle mieyſce idąc/ nie ogladáłá ſie na żadne niebeſpieczeńſtwo od rozboynikow ktore czeſtokroć podrożnym ſie przydáie/ á zwłaßcza miedzy gorámi/ y napredzey białey płci iáko niepoſobnym do bronienia ſie/ gdy ſtrách iáki ábo gwalt nápádnie. Ale to wßytko mimo ſie puściwßy/ ieden zamyſł tylko przed ſobą miáłá/ y iedne intencyą/ áby byłá Jánowi ś. iáko naypredzey dobrze vczynilá.

Dla ktorych przyczyn P. Naświetßa ßłá w drogę dáleką nawiedzáć powinna ſwoie Elżbiete Swięta

Máiąc bowiem wżywoćie ſwoim nowego gośćiá/ lekárzá niebieſkiego/ chćiáłá iáko naypredzey w Janie świętym vleczyć chorobę grzechu pirworodnego/ w ktorym wßyſcy ludźie ſie rodzą. Máiąc we wnętrznościách ſwoich ſłońce ſprawiedliwośći Chryſtuſá Jezuſá wćielonego/ chćiáłá oświećić rozum y dußę iego/ aby poznawßy przyśćie Stworce ſwoiego/ rozweſelił ſie w żywoćie Mátki ſwoiey Elżbiety. Máiąc w ſobie zákżyty ſkarb mądrośći niebieſkiey chćiáłá go nápełnić Duchem świętym áby był wiekßym nád wßytkie Proroki. Máiąc chleb Anyelſki w ſobie/ chćiáłá náſycić łáknące rodźice iego ktorzy oczekiwáli pociechy od P. Bogá. Máiąc rádość niebieſką ná dußy ſwoiey/ chćiáłá iey vżyczyć pokrewnym ſwoim ktorzy ták długi czás ſmućili ſie z niepłodności ſwoiey: A że iednym ſłowem rzekę/ maiąc Bogá przy ſobie/ wćiáłá vbłogoſławić wßytek dom Zácháryaßow. A to wßytko żeby mogłá byłá ſprawić iáko naypredzey. Abijt in montana cum festinatione iáko mowi Ewángeliſtá ś.

To tedy ták predkie y tak kwápliwe chodzenie pánny Naświetßey na porátowánie Janá ś. y wßytkiego domu Zácháryaßowego vważáiąc/ dwie rzeczy ná dźiśieyßym Kazániu łaſtem wáßym powiem. Pierwßa iáko wßytkim ludźiom ná rátunek predko powſtáie pánná Naświetßa y przychodźi. A druga/ iáko zá iey powſtániem y kwápliwośćią/ y Syniey nadrożßy/ predko nam miłoſierdźie ſwoie dáie. ktorego o dar Duchá ś. proßąc/ rzeczmy nabożnym ſercem wßyſcy. Nos cum prole pia, benedicat Virgo Maria.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza prędko powſtáie y z ſkwápliwośćią przybywa ná rátunek wſzytkiemu narodowi ludzkiemu.

WRáiąc ſie tedy mácierz Pisma ś. czemuby Oblubieniec Niebieſki Pánne przeczyſtą Márye názwał gołębicą/ Columba mea, formoſa mea. Ná drugim mieyſcu/ Soror mea, columba mea. Ná dáley/ vna eſt columba mea. Czemu nie Orlicą/ ábo inßym tákim ptakiem zacnym? Inßey przyczyny nie náyduię ſpoſobnieyßey tákowe/ iż przez gołębice znáczy ſie miłość y bádáczow rzeczy przyrodzonych. Ták w Hieroglifikách ſwoich Pierius charitatem hieroglificè non nulli per columbam interpretantur. Rácya tego dáie Cypryan ś. iż hoſpicia humana diligit, naradniey bowiem ſiadáią gołębie ná tym domu gdźie ludźie mießkáią/ y tám ſie rády lęgą/ ákcdy puſtki ſą/ że ludźie nie mießkáią/ roźlatuią ſie záraz. Wiec kiedy leca/ prędko bárzo porywáią ſie z mieyſca/ y tak lecąc ſkrzydłámi wiatr ze wßyſtkiey mocy przebiiáią/ żeby iáko naprędzey tám záleciec mogły kędy páść vmyślily. Ztąd Pierius mowi o gołębicy/ że perniciſſimus eſt eius volatus. Przeto ſtárzy kiedy chćieli prędko dáć kędy wiádomość/ liſty przez gołębice poſyłali. Ták Hircius Burmiſtrz Rzymſki/ poſłał był liſty do Brutuſá do miáſtá Modyny/ gdźie go był obległ z woyſkiem ſwoim Marcus Antonius. Co czynili y inßy Hetmáni y Krolowie ná woynách/ gdy oblężonym dawáli znáć o poſiłkách ſwoich. Ale y teraz máią to wezwyczáiu w ſchodnie narody/ iż liſty ſobie poſyłáią przez gołębie wzaiem/ iáko piße Ioannes Baptiſta Porta.

Tákim też ſpoſobem Pánná Náświętßa/ iáko ią Duch ś. zowie/ gołębicą niebieſką/ máiąc niewymowną miłość przeciwko narodowi ludzkiemu/ z wielką prędkością powſtaie ná ratunek/ gdy do niey grzeßni wołamy/ y z ſtrwáplíwością z niebá przychodźi ná ziemię/ aby nas pomocą ſwoią podźwignęłá: iáko y do Janá ś. poßpießyła ſie/ áby mu łáſkę niebieſką/ ábo raczey ſámego Authorá łáſki w żywocie ſwoim przyniosłá: ná co zápátruiąc ſie w duchu ś. Thomaß Villanus, mowi: Widze celerem columbam, Per culmina montium pervolantem, Virginem Deiparam.

S. Jan Ewangeliſtá będąc záchwycony do niebá w duchu/ widźiał záſu iednego otwárty Kośćioł niebieſki/ y w nim położoną Arkę Teſtámentu ná Oltarzu/ y nápiſał o tym ták: Apertum eſt templum Dei in cælo, & viſa eſt Arca Teſtamenti eius in templo eius. Apoc. 11. przez tę Arkę nic inßego nie rozumieią Doktorowie śś. ieno pánnę Náświętßą Márya/ ktora wßytek Kośćioł Kátholicki zowie Fœderis Arcam. Y przeto o niey ś. Ildephonſus ták mowi/ gdy te ſłowa z Litániey Fœderis Arca vważa Quæ profectò arca, B Maria eſt, quæ hinc iam tranſportata eſt. D. Ildel: phon: ſer: 1 de Aſſumpt:

A ś. Iſidorus Ethymologie ſłow Láćinſkich opiſuiąc/ powiada/ że Arca dicitur ab arcendo, iż nie dopuści złodźiejowi tego wźiąć co w niey zamknięno. Richardus záś mowi/ iż Arca dicitur ab arcano, że w niey táiemnice chowáią/ áboli też pieniądze/ złoto/ kleynoty/ ábo co inßego/ żeby było w ſkrycíu; áby tego káżdy nie widźiał. Zkądkolwiek Arká ieſt názwána Arká/ dość ná tym/ że też Pánná Náświętßa według wßytkich tych wywodow cò ieno ludźie vczeni wymyślić mogą/ może ſie zwáć ſłußnie Arká. A Arká nie proſtą/ále Arká Teſtámentu/ ktora y nieprzyiaćioł dußnych odpędza od nas/ y wßytkie niebeſpieczeńſtwá oddala; y drogie kleynoty niebieſkie ma w ſobie/ y Táiemnice niepoięte Anyelſkimi rozumámi nie tylko ludzkimi miáłá zámknione w żywocie ſwoim/ Bogá wćielonego dla zbáwienía náßego. Richard. Laur: de laud. B Mar: lib: 10

Wiec ſtárego Zakonu Arkę zbudował był Moyżeß/ ták/ że ſtáłá miedzy dwiemá Cherubinámi we ſrzodku/ iż ſie zdáło iákoby ią Cherubinowie nośili/ mowi *Lyranus*: Quaſi portaretur ab ipſis Cherubin, qui erant in extremitatibus Arcæ. Nic: Lyr: in capit: 25. Exod: Przez co chćiał dáć znáć Duch ś. iż Krolowa niebieſka/ ktora ſtározakonną Arkę znáczyłá/ ták prędko idźie ná rátunek grzeßnym ludźiom wołáiącym do ſiebie/ iáko prędko látáć mogą Cherubinowie/ ábo Seráphinowie ßeśćioſkrzydłáci. Pięknie o tey prędkości przeczyſtey Bogárodźice/ ś. Amadeus powiáda: Motu celerrimo ſe- D. Amad: de laud: B.V. Homil: 8.

Listy przez gołębie po ſyłać ſtárodawny zwyczay.

Cant: 2. & 5. & 6.

Pierius lib: 22.

D. Cypri de vnit: Eccleſ:

Porta de occul: lit: not: lib: capi: 11.

B. Th: vil: conc: de Viſit: B. Virg.

nas

nas Seraphinorum alas excedens, nunc in fonte vitæ fruitur amore Deitatis, nunc terras signis & virtutibus illustrans, vbique suis, vt mater iucundissima & mirificentissima occurrit.

Apoc: 11.

Gdy vważáia tłumácze písmá ś. ono mieysce widzenia Janá ś. Ewangelisty/ gdźie on powiáda widźiał białogłowę w niebie odźianą słońcem/ á Mieśiąc był pod nogámi iey/ Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus eius. Tedy powiádáią/ że dla tego Mieśiąc iest podłożony pod nogi Krolowey niebieskiey/ áby káżdy wierny wiedźiał o iey przedkim chodzeniu ná rátunek wżywáiąc iey pomocy: Ei⁹ pedi b⁹ supponebatur rota, vt citissime discurreret, mowi iedē nabożny Doktor

Apoc: 12.

Florus comp. de orat. & prec.

Richard: S. Laur. de laud: B. M. l. 1.

Bo że pánná Naświętßa Lumen æternum mundo effudit, Dominum nostrum Iesum Christum, Dla tego mowi Richardus, sama iest świątłem/ od onego ognia wiecznego/ ktory w żywocie swoim nośiła Jezusá Chrystusá: Tota est ignea per charitatem, maximè quo illum concepit, qui ignis consumens est, dla tego miłuiąc narod ludzki/ przedßa iest niż ogień w spherze swoiey ná przybyćie ku rátunkowi/ gdy iey kto w przygodźie swoiey wżywa. Przedßa iest ná bieg wßytkich niębios y Planetow/ o ktorych Simon Maiolus nápisał: Mirabile est siderū motū explicare, & cursus, velocissimam accelerationem: nam sagittas superant, quin suo motu anteuertunt vehementiam globorum, qui ab æneis maximis tormentis, igne immisso excluduntur. Imò longissimè excedunt sua velocitate, etiam cælestium fulgorum è nubibus emissum impetum. A mieszy Planetámi wßytkimi nàprzedßy ma swoy bieg Mieśiąc/ Luna citiùs, quàm alij Planetæ, perficit cursum suum, mowi Richardus: dla tegoż Mieśiąc położony iest pod nogámi Panny Naświętßey/ iż oná przedßa iest w chodzeniu swoim ná rátunek narodowi ludzkiemu nád ogień/ nád niebo/ nád planety/ nád wßytkie gwiazdy/ y nákoniec nád wßytkie Anyoły/ Archanyoły/ Cherubiny/ y Seráphiny ßeścioskrzydłáte.

Sim: Maiol. Dier. Cani. in Mete.

Rich: de Laur: ibidem l. 7.

Pięknie o niey mowi Arcybiskup Genuenski/ tłumácząc owe słowá z pieśni Sálomonowych: Vmbilic⁹ tu⁹ sicut crater tornatilis. Dicitur crater tornatilis, quia habet motū facilē, & cursū velocē. Quamuis alij Sancti de facili moueantur ad nostrum auxiliū, ipsa tamen omnibus Sanctis mouetur faciliùs ad nos. politycy per vmbilicum rozumieią śrzodek káżdey rzeczy/ y ták/ że we śrzodku Francuzkiey ziemie leży miásto Páryż/ dla tego Francuzowie Páryż zowią Vmbilicū Franciæ. Ták też y Cicero miásteczko Enne zowie Vmbilicum Siciliæ, dla tego/ że we śrzodku wyspy Sycyliey leży. Quod in media est insula situm, vmbilicus Siciliæ nominatur. A pánná Naświętßa/ iż iest w pośrzodku Kościołá Chrystusowego/ ták naprzednieyßy/ Członek Wybranych Páńskich/ y Krolowa wßytkich Swiętych/ dla tego iest od Duchá ś. názwána Vmbilicus, iż ná wßytkie strony rownie dodáie pomocy swoiey w Kościele woiuiącym/ y rownie wßytkich vwesela w Kościele tryumphuiącym/.

Cant: 7.

Cic: in C. Verr.

A że tego rátunku y pociechy dodáie predko/ dla tego ten vmbilicus przyrownamy do czáry tokárską robotą zrobioney okrągło/ sicut crater tornatilis. iż rzecz okrągła naspodobnieyßa iest do obrotu y do biegu. Res enim rotunda, mowi Bernárdus Busty/ ad mouendum est apta, & velox. Dla tegoż owe słowá Sálomonowe: Manus illius tornatiles tłumacząc o Naświętßey pánnie/ ták powiáda: Sic & manus B. Virginis leui motu ad nobis succurrendum se erigit. Ipsa quoque B. Virgo dicere potest illud Isaiæ, antequam clament, ego exaudiam. przetoż konkluduiąc ten swoy dyskurs Arcybiskup Genuenski/ iż Pánná Naświętßa naypredßa iest nád wßytkie Anyoły/ y Swiete Boże ná rátunek człowiekowi/ ták mowi: Omnibus mobilibus, id est, omnibus Sanctis, ad nostrum auxilium venientibus, mobilior est sapientia, id est, B. Virgo.

Bernar: Busti Marial: par. 3 ser. 4. Praro: 1. Cāt: c. 5.

Iacob: Vorag. ibid.

Czego potwierdźił y Richardus pięknymi bárzo słowy mowiąc: Fideles solent invocare S. Nicolaum S

Rich: S. Laur: ibi: lib: 11.

Iacobum, S. Ægidium, & alios quibus ſeruierunt in aliquo: ſed in nullo inuenietur tam teſtinum, vel tam potens adiutorium, ſicuti in Maria. Czemuż? temu powiada ten Doktor/ iż Salomon oniey powiedźiał: Omnibus mobilibus mobilior eſt ſapientia. Sap: 7.

A to ſłowko Sapientia, mowi Nieoteryk ieden/ieſt rzeczone à ſapore, iż mądrość táki ma ſmák w ſobie/ że wſzytkim ſie ludźiom podoba/ y że tej wſzytkich rzeczy ſmákowitych ná świecie ſmáki przechodźi. A nád pánne Náświetſzą/ ktora Patris ſapientiam w żywocie ſwoim nosiłá/ ktoriey mogł być ná świecie mędrſzy. Ktora ieno poczowſzy ſie w żywocie Mátki ſwoiey Anny ś. wſzytkie niebieſkie táiemnice widźiáłá/ doſkonały rozum na duſzy ſwoiey miáłá/ y doſkonále ná Bogá Stworcę ſwoie° pátrzáłá. A przeto w ſobie mądrośći mowi o ſobie przez Eccleſiáſtyká: In omni terra ſteti In fluctibus maris ambulaui. Jákoby dwacey rzec/ iż nie máſz tego mieyſcá ná świecie/ áni ná źiemi/ áni ná morzu/ gdźiebym ia nie poſtałá pomoca moia wćiekáiącym ſie do mnie o rátunek y obronę/ á to dla wielkiey miłośći/ ktora miam przećiwko národowi ludzkiemu. A ták te ſłowá: In omni terra ſteti, wykłáda Bernárdynus ś. Ideo, inquit, in omni terra ſteti, quia inter peccatores, qui terra ſunt, ſeu terreni, non iacet, neque ſedet, ſed recta ſtat, ipſos adiuuando, protegendo, & à vitijs retrahendo. Eccl: 24 D. Bernſer: 3. de nō: mart. 2. c. 4

A záś in fluctibus maris ambulaui, to ieſt/ ná morzu tego burzliwego świátá/ tonącym w roſkoſzách/ w chćiwośći/ y w ámbicyey wynioſłey/ przybywałám ná rátunek/ áby ich głębokość piekłá nie pożárłá/ áby ich grzechy nie zátopiły/ áby ich deſperácya nie ponurzyłá. A ták wſzytkim ſtałá ſie Pátronką. Facta quaſi nauis inſtitoris de longe portans panem ſuum przywodząc z ſobą oraz ná rátunek grzeſznym wſzytkim/ y Synά ſwoiego kochánego/ ktory o ſobie powiedźieć raczył: Ego ſum panis, qui de cælo deſcendi.

WTORA CZĘSC

Iáko zá kwápliwym powſtániem Mátki Bożey na rátunek ludzki, prędko y Chryſtus Iezus, Syn iey kochany, miłośierdźie ſwoie nam dáie, y ſam ná rátunek nász przybywa.

Kiedy Archányoł Gábryel zwiáſtował Wćielenie Synά Bożego/ Náświetſzey pánnie Maryey/ tedy ia pozdrawiáiąc/ nie názwał iey właſnym imieniem Márya/ ále ią tylko názwał Łáſko/ Aue gratia. iákoby dáiący znáć/ iż oná ieſt łáſką Bożą; że kto iey wezwie ná rátunek/ wezwie záraz ſámego Bogá/ ktory komu chce/ dáie łáſkę ſwoię ś. Pięknie mowi Richárdus: Angelus proprium nomen eius tacuit, & hoc quaſi pro nomine eius proprio poſuit, vt gratia deinceps vocaretur. A że łáſką Bożą nie przychodźi ieno z niebá/ dla tego Eccleſiaſticus Pánnę Náświetſzą przyrownał niebu/ ábo Ráiowi niebieſkiemu/ mowiąc: Gratia ſicut Rich. S. Laur: ibi: lib: 1. Eccl: 40.

Łáská á Máryá iedno to iest.

sicut paradisus, iż Pánná Naświetßa gdy do niey wołamy exules filij Evæ. z niebá kędy wiecznie kroluie/ ná rátunek nam przybywa/ y łáskę kochánego Synà swoiego z sobą przynosi: bo to rzecz iest iákoby iedná/ Syn z Mátką swoią w pokázowaniu łáski y miłosierdźia grzeßnemu człowiekowi. Abowiem Anyoł pozdrawiáiąc pánnę Naświetßą/ powiedźiał iey: Dominus tecum, pan niebá y źiemie iest ći przytomny/ ták/ iż nigdy sie od ćiebie nie odłączy: y komu ty zechceß łáskę iego pokázáć/ on záwßze przy tobie bedąc/ ná wßytko zezwoli/ y swoim miłosierdźiem ná twoie żądánie wspomoże; ktory ćie dla tego ad throni celsitudinem promouit, & in regni solio sublimauit: ábyś Krolowa świátá wßytkiego bedąc/ kogo zechceß łáskámi niebieskimi vbogáćiłá.

Ták gdy dźiśia pánná Naświetßa Janá ś. Chrzćićielá w żywoćie Elżbiety ś. náwiedza/ y dárem Duchá ś. poświąca/ czyniąc go wolnym od grzechu pirworodnego/ zárázem go też náwiedza y Chrystus Jezus/ y pozwała ná to poświęcenie Janá ś. przez łáski Duchá ś. konferowáne. Jáko o tym wyráźnie mowi Thomaß ś. *Villanus*: Venit Deus in mundum, prospicit statim sub iugo pressum amicum, & communi tabe fœdatum; dolet amici vicem amicus pius, festinat liberare dilectum, non in longum differt, non largas præbet inducias morbo, sed Virgineo vectus curru, per montium culmina properat ad amicum: sic enim Lucas Euangelista festinabundam commemorat Virginem per montana. Jáko predko/ powiáda/ náwiedźiłá pánná Naświetßa Elżbietę ś. powinna swoię/ ták też predko y Chrystus Jezus náwiedźił ią/ bedąc zánieśiony w żywoćie Mátki swoiey Przeczystey Dźiewice Máryey/ y powinnego swoiego Janá ś. w żywoćie Elżbiety ś. poświećił/ y Duchem ś. nápełnił. Nie dármo tedy Oblubienicá ś. w piesniách swoich przyrownywa Zbáwićielá náßego do Jelonká młodego/ ktory tuż/ tuż zá łánia pośpießnie idźie/ gdźiekolwiek ieno oná przez gory bieży: Similis est dilectus meus

B. Thom: Vil: Con: 2. de vil.

Cant: 2.

capræ hinnuloque cervorum, iż zá Przeczysto Mátka swoia tuż/ tuż idźie z posiłkiem zbáwienia/ kogokolwiek ieno oná rátować y náwiedźić idźie.

Gdy sie wrocili z niewoley Bábilońskiey Jzráelczycy/ y Kościoł Sálomonow zburzony náprawili/ oddáiąc w nim pierwße Ofiáry Pánu Bogu/ ták sie bárzo vwe selili/ że rádości swoiey w sercu zátrzymáć niemogąc/ po ośmiećkroć on wierßyk Dawidá ś. powtarzáli. Tunc repletum est gaudio os noſtrum, & lingva noſtra exultatione. Magnificavit Dominus facere nobiscum, facti sumus lætantes. Skárał nas był pan Bog zá grzechy náße/ y podał był w niewolą ludźiom pogáńskim/ ludźiom bogi drewniáne chwalącym. Ale wspomniawßy ná miłosierdźie swoie/ wielmożna rękę swoię nam podał/ żeśmy y murámi miásto náße poteżnymi vforteyfikowáli/ y domy náße ozdobnie po ruinách wystáwili/ y od bálwochwálstwá vwolniwßy sie/ prawdźiwemu y miłosiernemu Bogu naßemu/ według Zakonu Moyżeßowego ofiáry oddáli. Teraz tedy nápełnito sie serce náße rádośćią. Teraz pożądane pociechy vsta náße opowiádáią/ iż Bog Stworcá náß y Dobrodźiey/ wielkie rzeczy známi vczynić raczył.

Psal. 125.

Czemu Pánná Naświetßa Magnificat śpiewálá.

Lecz dáleko wiekßa rádość była Pánny Naświetßey w domu Zácháryaßowym/ gdy ią Elżbietá ś. Mátką Bożą/ y nábłogosławieńßą miedzy wßytkimi niewiastámi názwáłá/ opowiádáiąc oney/ iáko Synaczek iey Janá ś. rozrádował sie/ y skákał w iey żywoćie/ zá przyßćiem iey y Páná Jezusowym/ w oney żywoćie bedącym. Przetoż záraz pánná Naświetßa Duchem ś. nápełniona śpiewáć poczełá. Magnificat anima mea Dominum ábowiem wspomniawßy ná miłosierdźie swoie/ przyiął narod ludzki do siebie/ y do łáski swoiey/ ktory był dla przestępstwá Adámowego od oblicznośći páńskiey odrzucony. A przetoż Exultauit ſpiritus meus in Deo Salutari meo; iż wßytkiey rádośći Dawce y Autorá w żywoćie moim noße.

Stárego Zakonu Pánie ił. niemogąsie zrownáć

Pięknie Rupertus ś. ná te piesń Pánny Naświetßey pißąc mowi. O Beata Maria, inundatio gaudij vis

amo-

Z Pánną Márya lubo ia poczęłá figurowáły świátoblíwośćią swoią.

amoris, torrens voluptatis totam te operuit, totamq; obtinuit; & ſenſiſti quod oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis aſcendit. Przeto niech śpiewa iáko chce z rádośćia ſtározakonna oná Delborá/ zwyćiężywſzy Sizárę Cháná neyſtiego Hermáná/ z twoią rádośćią Pánno Náświetſza zrownáć nigdy nie może/ ktoraś rádość w żywocie ſwoim świátá wſzytkiego nosiłá/ iákiey rádośći oko ludzkie nie widźiało/ vcho nie ſłyſzało/ áni ſerce kiedy ná nie pomyślić mogło. Niech śpiewa Márya ſioſtrá Moyżeſzowá/ pátrzac ná záłopionego w morzu czerwonym Pháráoná/ niech ſkłáda pieśni Judith ś. Holoferneſowi ſzyię vćiawſzy. Niech Anná Mátká Sámuelowá/ wychwala Páná Bogá ſwoiemi pieśniámi/ poczawſzy w nieplodności ſwoiey Synáá. Żadna iednák z nich nie zrowna pieniem ſwoim z toba/ o przeczyſta Bogárodźico Márya. Abowiem támte wſzytkie śpiewáły ćiebie Mátkę Bożą figuruiąc/ y zá doczeſine tylko wyzwolenie narodu Żydowſkiego od nieprzyiaćioł ich Pánu Bogu dźiękuiąc. A ty śpiewaſz pánno przeblogoſławiona/ weſeląc ſię z tego/ iż wſzytkiego narodu ludzkiego Zbáwićielá w żywocie ſwoim nosiſz/ iż tákiego Synáá z Duchá ś. poczeláś/ ktory káżdego z oſobna człowieká rátować ieſt gotow/ zá ktorym ieno ty ſámá przyczynić ſię raczyſz. Ecce enim ex hoc beatam te dicent omnes generationes. Przetoż nie tylko ćie zſtąd beda chwalić wſzytkie narody/ żeś nam świátá wſzytkiego Odkupićielá porodźiłá; ále y z tąd/ iż teraz nam wſzytkim od śmierći wiekuiſtey przezen wolnionym/ w przygodách y potrzebách náſzych przybywáć ná ratunek raczyſz; y oraz też Synáá twoiego kochánego/ przyczyna ſwoią błagaſz/ áby nátychmiaſt z miłoſierdźiem ſwoim przybywał/ do kogokolwiek ieno ty ſámá miłoſierne ſerce twoie/ y oczy łáſkáwe náwroćiſz.

Mátki Bożey przedki rátunek Damáſcenowi ś. pokázány.

Doznał łáſki twoiey Dámáſcenus ś. ktoremu gdy Leo Izáwrykus Obrázoborcá Ceſarz Konſtántynopolitáńſki/ rękę vćiąć kazał/ iż chwałę twoię rozſzerzáiąc/ kśięgi o tobie piſał/ wſzelkiey pochwały godne/ y liſty świątobliwe; ieno do ćiebie/ y ſyná twoiego kochánego záwołał te ſłowá. O Domina & caſtiſſima Mater, quæ Deum meum peperiſti, divinarum imaginum cauſa dextra mihi amputata eſt: Scis enim quid Leonem in furore contra me coniecerit. Ergo ſuccurre, & manui meæ medelam adhibe. Dextra excelſi, quæ ex te incarnata eſt, tua interceſſione, facit magna, quia potens eſt. Tuo itaq; rogatu meam obſecro dexteram ſanet, vt tuas Filijq; tui laudes & cantica literis conſignet, atque orthodoxo cultui ſit adiumento. Ták modląc ſię z płáczem wielkim/ gdy trochę vſnął/ ocknawſzy ſię po máłey chwilce/ rękę ſwoię cáło y zdrowa nátychmiaſt obaczył/ iákoby nigdy odćięta nie byłá. Fecit enim ipſi magna qui potens eſt. przetoż ręce obie ku niebu podniozſzy ſpiewáć z rádośćia ſerdeczna począł. Dextera tua Domine, magnificata eſt in fortitudine, dextera tua meam ſanavit, ac per eam hoſtes, qui tuam, Genitricisq; Mariæ imagines inhonorant & effringunt, conſcindet ac confringet.

Ex vita S. Dam: c. 11 & 14. apud Surium.

Doznawáli y inſzy ludźie ſpráwiedliwi/ práwie w liczbie niezliczeni/ przyczyny Naświetſzey Pánny w vtrapieniách ſwoich/ y oraz też miłoſierdźia Syná iey namiłſzego Jezuſá Chryſtuſá/ ktory iáko mowi Origenes/ vt Ioannem adhuc in ventre Matris poſitum ſanctificaret, feſtinabat, gdy Mátká iego przenaświetſza abijt in montana cum feſtinatione.

Vćiekaymy ſię tedy/ Chrześćiánie moi/ pod obronę Pánny Naświetſzey/ chcemyli być wolnymi od śideł ſzátáńſkich/ ktore vſtáwnie ná nas záſtáwia. Abowiem iáko mowi ś. Bonáwentura. Non ſic timet hoſtis terribilem caſtrorum multitudinem copioſam, ſicut àéreæ poteſtates ad Mariæ vocabulum, patrocinium, exemplum; fluunt & pereunt ſicut cera à facie ignis.

D. Bon: in ſpec: Virg: lect: 2.

Proſmy iey/ áby nas bytnośćią ſwoią w oſtátnią śmierć náſzey godźinę náwiedźić raczyłá/ y nieprzyiaćioł náſzych duſznych/ dáleko od nas mocą ſwoią odpędźiłá. Przeto mowmy do niey/ z Cyryllem ś. nabożnie wołáiąc.

łátac. Salve Virgo per quam Dæmones fugantur, per quam tentator Diabolus cælo decidit. Aby iáko od Janá ś. bytnośćia swoia / grzech pierworodny/ y iego authorá Czártá przeklętego odpędźiłá/ták y od nas wßytkie náiázdy iego odpędźiwßy/ łáske nam y miłośierdźie v Syná swoiego ziednáłá. Rogamus te Domina per ipsam gratiam, quod te pius & omnipotens Deus sic exaltauit, & omnia secum possibilia esse donauit, quatenus id apud ipsum nobis impetres & obtineas, vt plenitudo gratiæ, quã meruisti in nobis sic operetur, quo participium beati præmij nobis misericorditer quandoque condonetur, przez Syná twoiego páná náßego y Zbáwićiełá Jezusá Chrystusá/ ktory żyie y krolnie z Oycem y Duchem ś. nieroźdźielnie Bog w Troycy iedyny ná wieki wiekow/ Amen.

S. Ansel: libro de Excellen: Virginis cap- 12.

KAZANIE TRZECIE

O drodze Pánny Naświętßey, do Elzbiety S. powinney swoiey.

Exurgens Maria, abijt in montana cum festinatione, & intrauit in domum Zachariæ, & salutauit Elizabeth.
Lucæ 1.

CHcący pokazáć wielmożność swoie krolewską/ przed corkámi Jerozolimskimi Sálomon/ Rex pacificus & magnificus, cuius vultum desiderabat vniuersa terra. zbudował był sobie lektyke w ktorey sie nosił po mieśćie/ kosztowna bárzo/ iáko pismo ś. swiádczy/ od złotá od srebrá / od ßkárłatu y od kleynotow bárzo drogich. Cant. 3. Ferculum fecit sibi Salomon de cedris Libani, columnas fecit argenteas, reclinatorium aureum, ascensum purpureum, media charitate constrauit propter filias Ierusalem.

Przez te lektyke znáczy sie Pánná Naświetßa Márya/ w ktorey żywoćie iáko w lektyce iákiey był nosżony przez dźiewięć miesiecy/ Rex pacificus Christus Iesus, ktory ostawßy sie człowiekiem dla zbáwienia náßego pokoy vczynił miedzy Bogiem Oycem swoim/ y námi grzeßnikámi/ krwią swoią przenadroższa niepráwośći náße zmázawßy.

Tey tedy lektyki ták ozdobney nie mogł nikt inny dla Zbáwićiełá náßego zgotowáć/ ieno on sam musiał ią sobie przez Ducha ś. zrobić/ y dla tego pięknie ś. mowi Ferculum fecit sibi Salomon, z czegoż ią zrobił? ex Cedris Libani. A drzewo Cedrowe ma te dwá przymioty w sobie/ naprzod że nigdy nie zgnije/ á druga/ że vstáwnie pachnie. Ták w Pánnie Naświetßey nigdy niepokalane iest dźiewictwo/ y zápách vstáwny niewypowiedźiánych iey cnot y świątobliwośći. Do tego. Columnæ in ea argenteæ, to iest/ dáry Duchá ś. ktore iáko filary iákie w łásce Bożey wspierały ią/ ná tym świećie żyiąca w rozmáitych frásunkách/ czásu męki okrutney Zbáwićiełá náßego. Lecz ią osobliwie wspierało Reclinatorium aureum ábo dar bogomyślnośći vstáwiczney/ iż nigdy o rzeczách ziemskich nie myślitá/ ieno o sámym P. Bogu. ktory per ascensum purpureum, po rozmáitych cnotách iey pobożnośći/ iáko po stopniách iá-

Chrystus P. w żywocie Matki swoiey Przeczystey nosił sie przez dźiewięć miesięcy iáko sie wiec nosił po mieśćie Ieruzalem Krol Salomon w lektyce swoiey

ćich/ wstąpił w iey żywot Pánieński/ & media charitate strauit, y serce iey czyste od wßelkiey zmázy/ nápełnił miłośćią Bośka/ áby ná nie zápátrzywßy sie wßytkie corki Jerozolimskie/ to iest dußе nabożne Chrześćiánskie/ podobna pokorą/ wiárą/ nádźieią/ czystośćią/ posłußeństwem/ y miłośćią Páná Bogá/ czyniły w sobie lektyke/ Pacifico Salomoni, Krolowi niebá y źiemie Jezusowi Chrystusowi/ mowiąc káżda z nich ad Primiceriam virginitatis. Trahe me post te, curremus in odorem vnguentorum tuorum. Naswiętßa Pánno ktoraś z kwápliwośćią posłá w gory/ to iest w wysokie bogomyślności/ oddawáć chwały Stworcy swoiemu śpiewaiąc Magnificat anima mea Dominum, & exultavit Spiritus meus in Deo salutari meo. prośimy ćie ábysmy zá twoią pomocą mogli dźiśia chwalić Synà twoiego. Qui potens est & sanctum nomen eius. y z dźiśieyßego Kazánia mogli otrzymáć iákokolwiek czasśtke rádośći twoich/ ktoreś w domu Záchárýaßowym otrzymálá.

Cant: 1.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy. Pierwßa/ co zá przyczyná byłá drogi Pánny Naświetßey do domu Elżbiety ś. Druga/ co tám zá rádośći ná dußy swoiey przytych náwiedźinách vczułá. A trzecia/ co zá przyczyny miáłá śpiewánia pieśni tey Magnificat anima mea Dominum.

Pierwsza Część
Co zá przyczyny miałá Pánná Naświętsza drogi tey, ktorą w dom Elżbiety S. odpráwowáłá z skwápliwością.

JAko żaden Krol nie iedźie z iednego mieysca ná mießkánie ná drugie mieysce bez przyczyny/ ták też y Krol niebá y źiemie Jezus Chrystus; nie bez wielkiey przyczyny z Matką swoią przenaświetßą/ rußył sie z Názáreth do Judskiey źiemie gorzystey/ w dom Záchárýaßow. A rußył sie z wielką kwápliwośćią Mátki swoiey/ w ktorey żywośćie/ iáko w lektyce tákiey był niesiony/ iż o niem z dawná Duchem prorockim/ mądry on Sálomon/ iákoby dźiwuiąc sie tákiey kwápliwości nápisáć musiał. Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles, similis est dilectus meus capreæ hinnuloq; cervorum.

Cant: 2.

Pierwßą tedy przyczyną iest tey kwápliwey drogi pánny Naświetßey w dom Záchárýaßow/ poświęcenie Janá ś. áby od grzechu pirworodnego wwolnionym bedąc/ był nápełnionym Duchem ś. w żywośćie Mátki swoiey Elżbiety ś. iáko Zachárýaßowi ś. Anyoł był opowiedźiał. Do tey tedy drogi pobudźił ią Chrystus Jezus bedąc w iey żywośćie zawártym/ tanquam sponsus in thalamo suo, áby początek vczynił zábáwy swoiey/ dla ktorey przyßedł był ná świát: venit Filius Dei, vt dissolvat opera diaboli. Abowiem dla tego był Chrystus Jezus ná świát przyßedł/ áby był nas grzeßnikow z niewoli ßátáńskiey ná swobodę w prowádźił/ áby náße nieprawości zmázał/ áby dußе náße poświęcił. Początek tedy ten vrzad swoy Zbáwićiel náß odprawować/ iák skoro sie wćielił w żywot Naświetßey Pánny/ od poświęcenia dußе Janá ś. ktorego gdy Duchem ś. nápełnił/ záraz też y Mátká iego Elżbietá ś.

1. Ioan: 3. *Dla tego Chrystus P. przyßedł był ná świát.*

była Duchem ś. nápełniona/ iáko świádczy Ewángelia dźiśieyßa: Repleta est Spiritu S. Elizabeth, & exclamauit voce magna: Benedicta tu inter mulieres, & benedictus fructus ventris tui Tá bowiem táſká/ ktora dano było Synowi wżywoćie ießcze bedacemu/ wypłynełá y ná mátke oraz/ iáko vczą Doktorowie śś. á osobliwie Theophilactus pißąc ná to mieysce w te słowá: Quæcumque enim dixit Elizabeth propheticè ad Mariam, non verba fuerunt Elizabeth, sed infantis. Os autem Elizabeth tantùm ministrauit, sicut & os Mariæ ministrauit filio Dei, qui erat in vtero eius. Jáko powiáda Pánná naświetßa to mowiłá vſty ſwoimi/ w ełbiąc w pieśni ſwoiey Páná Bogá/ co iey Syn Boży roſkazał/ bedąc przez Duchá ś. wćielony w iey żywot pánienſki/ ták też powiáda y Elżbieta ś. cokolwiek mowiłá/ prorokuiąc o Pánnie Naświetßey/ to wßytko mowiłá z Duchá ś. ktory w iey żywoćie/ dárámi ſwoimi niebieſkimi/ nápełnił był ták hoynie Janá ś. iż ſie te táſki zlały y ná mátke ſáme Elżbiety ś

S. Theophili: in Euang: hodier:

Potwierdza tego dowćipny Origenes tákimi słowy: Non est dubium, inquit, quin quæ tunc est repleta ſpiritu S propter filium ſit repleta. Neque enim mater primum meruit Spiritum S. ſed cùm Ioannes clauſus vtero Spiritum S. accepiſſet, tunc & illa poſt ſanctificationem filij repleta eſt Spiritu S. Co y Ambroży ś. rozumieiąc iednym práwiem ſłowem zdánie ſwoie záwárł/ mowiąc Vocem prior Elizabeth, ſed Ioannes prior gratiam ſenſit.

Or: Hō: 7 in Luc:

S. Ambr:

Słodkouſty záś Doktor obßerniey to troche opiſuiąc/ vżywa owych ſłow Zbáwićielowych/ ktore o Janie ś. powiedźiał do Vczniow ſwoich/ y do rzeßy Zydowſkiey/ mowiąc: Ille erat lucerna lucens & ardens. Ktore ſłowá páńſkie on vważáiąc/ ták mowi. Fuit iam tunc in vtero ardens lucerna, ſed interim adhuc ſub modio, donec ſuper candelabrum poneretur, & luceret omnibus qui erant in domo Domini. Tunc ſolùm potuit illuminare modium ſuum, ſoli lucere matri, magnum ei pietatis Sacramentum reuelans nouæ exultationis motu. Vnde hoc mihi, *inquit*, vt veniat mater Domini mei ad me? Quis tibi indicauit Matrem Domini mulier ſancta? vnde me noſti? vt facta eſt, *inquit*, vox ſalutationis in auribus meis, exultavit infans in vtero meo. Illuminavit ergo iam tunc modium ſub quo latebat, paulò poſt mundum nouis illuſtratura fulgoribus.

Ioan: 5.

S. Bern: ſerm: 1. de nat: Baptiſtæ.

Druga przyczyná ieſt drogi Naświetßey pánny do Elżbiety świetey w mieyſcá gorzyſtey z ſtwápliwośćią/ iż chćiał Bog wßechmogący iáko nayprzedzey Mátke Synà ſwoiego iednorodzonego świátu wßytkiemu przez vstá Elżbiety ś. oznáymić/ iáko z Káthedry iákiey z mieyſcá gorzyſtego; iáby ią ludźie wßyſcy ználi/ electam, eſſe non ſolùm in Dei matrem, ſed etiam in hominum mediatricem, per quam peccatores obtinerent veniam, iuſti ampliorem gratiam. Maria ergo non ſolùm eſt mater Ieſu, ſed etiam mater gratiæ in electis, mater miſericordiæ in peccatoribus. Abowiem gdy pánná Naświetßa pozdrowiłá Elżbiete ś. záraz rozrádowało ſie dźiećiątko Jan ś. w iey żywoćie/ iż zá głoſem Panny Naświetßey mowiącey/ Chryſtus Jezus bedący w żywoćie iey poświećił Janá ś y nápełnił go Duchem ś. czyniąc Mátke ſwoie poſrzedniczką narodu ludzkiego/ á ſiebie oraz pokázuiąc być odkupićielem. Y dla tego ią pobudźił bedąc w iey żywoćie/ áby z Názáreth z ſtwápliwośćią y z rádośćią pośpießyłá ſie do domu Zácháryaßowego/ iż tám chćiał pokazáć iey godność máćierzyńſką/ y zacność Krolewſką/ że ſtałá ſie Pánią nieba y ziemie/ gdy w ſiebie przyięłá Słowo ono przedwieczne/ Deum de Deo, Lumen de lúmine. A żeby ſie był ten dom Zácháryaßow nápełnił/ tym wiekßymi błogoſławieńſtwy y łáſkámi/ chćiał áby Mátká iego przenaświetßa/ ktoro preſigurowáłá niegdy oná Arká ſtározakonna w dom Obededow wprowádzona/ mießkáłá cáłe trzy mieśiące vſługuiąc powinney ſwoiey Elżbiećie ś. iáko Ambroży ś. mowi: Non enim ſola eſt familiaritatis cauſa quod diu

Iac Marchan: ſer: pro feſto Viſitat:

Ambr: in c. 1. Luc

manſit, ſed etiam tanti vatis profectus. Nam primo ingreſſu tantus profectus extitit, vt ad ſalutationem Mariæ exultaret infans, mater repleretur Spiritu S. quantum putamus vſu tanti temporis S. Mariæ addidiſſe præſentiam? Ták bowiem tym náwiedzeniem pánny Naświetſzey/ y mießkániem iey przez trzy miesiące/ vtwierdzony był w láſce Bożey Jan ś. iż nigdy potym nie mogł wpáść w grzech śmiertelny. Jáko ábowiem Dagon bálwan philiſtyńſki vpadł z Oltarzá ná ziemię/ y podrzuzgorał ſie w ſtuczki drobne/ ták/ że wtecy nie mogł być náprawiony/ gdy Arke Páńſka do Kościołá było wprowádzono. Ták zárt przeklety/ przed Arką Nowego Teſtámentu/ pánna Naświetßa/ vpadł; y śiły ſwoie ſtráćił/ gdy Pánná w dom Elżbiety ś. przyßłá/ iż nigdy potym nie mogł duße Janá ś. żadnym grzechem śmiertelnym zmázáć/ ktory záwße był czyſtym iáko Anyol iáki przed Pánem Bogiem.

Swiatobliwość Janá ś. znawiedzenia P. Naświetßey, maiącey ná ten czás w żywocie ſwoim Chryſtuſá Jezuſá.

Trzećia przyczyná drogi Páńieńſkiey w dom Elżbiety ś. byłá/ áby dopomogłá tey rádośći oney iáko pokrewny ſwoiey/ ktora był Anyoł iey mężowi opowiedźiał/ iż wiele ich miáło ſie przy narodzeniu Janá ś. rádować. A rádość tey nie mogłá być inßa przyczyná ieno tá/ iż tám miałá przyść Pánná Naświetßa/ máiąc Zbáwićielá świátá w żywocie ſwoim/ ná ktorego przyście miał ſie rozrádować Jan ś.

Phyſ. lib. 9. de An.

Ariſtoteles powiáda/ iż dźiećie w żywocie máćierzyńſkim bedąc/ ſiedźi twarzą obrocona ku plecom máćierzyńſkim. Gdy tedy pánná Naświetßa podkałá ſie/ y obłápiłá z Elżbietą ś. Jana ś. w żywocie Elżbiety ś. bedąc/ aby ſie był pokłonił pánu Jezuſowi/ obrocił ſie twarzą ku pánnie Naświetßey/ a mowić ießcze nie mogąc/ ſkoćiem ſámym rádość ſwoie oświádczył pánu/ iák mowi nabożny Opát ieden. Agnoſcit ſeruus Dominum, miles Regem, præco Iudicem, & qua poteſt voce, exultatione ſcilicet gaudij, mundo inclamat aduentum Iudicis ſui. O nouitas, ô miraculum, ô pulcherrimum, & theatro mundi incognitum ſpectaculum. Paruuli in vtero ſibi inuicem alludunt, ſed non ſicut Iſmael cum Iſaac alter alteri illudit. Ecce paruuli noſtri, ſicut illi in vtero Rebeccæ, contendunt, non tamen vt alter alterum ſupplantet, ſed vt alter alterum mundo commendet. Nie dźiw tedy iż Jan ś. w żywocie máćierzyńſkim ſkakał/ bo w więźieniu ćiemnym/ y grzechu pirworodnego/ y żywotá máćierzyńſkiego ſiedząc/ obaczył ſłońce ſprawiedliwośći Chryſtuſá Jezuſá/ lubo przez zaſłonę/ y chćiał co nayprędzey ná świát wybieżeć/ opowiádáiąc ludzkiemu plemieniu Odkupićielá świátá. Jákoby chćiał rzec/ mowi Chryzoſtom ś. Video Dominum, qui naturæ impoſuit terminos, & cur expecto tempus naſcendi? Nouem menſium mihi tempus non eſt neceſſarium, in me enim eſt, qui eſt æternus. Egrediar ex hoc tabernaculo tenebroſo, rerum admirabiliũ compendioſam prædicabo cognitionem. Sum ſignum, ſignificabo Chriſti aduentum: ſum tuba, proferam Filij Dei in carne diſpenſationem: Tuba canam, eo ipſo paternæ lingvæ benedicam: Tuba canam, & vterum maternum viuificabo.

Franco Abbas Tō: 7. de gratia Dei

Chryſ. de feſto viſit.

Leż iákoby tey rádośći vczeſtniczka pánná Naświetßa przy narodzeniu/ ábo pierwey przy náwiedzeniu Janá ś. y Elżbiety Mátki iego/ była: obaczmy y vważmy pilno.

Wtora Część,

Co zá rádość ná duſzy ſwoiey Pánná Naświętſza vczuła, kiedy Elżbietę ś. powinna ſwoię Janá ś. Chrzćićielá w żywoćie ſwoim máiąca, náwiedźiłá.

Kie-

KIedy Judyth vćiełá głowe Holofernesowi/ y wßytko woysko Syryiskie w konfuzyą podálá/ tedy ia wßyscy Izráelczycy przyimuiąc z tryumphem y z rádośćią wracáiąca sie do miástá Betuliey/ błogosłáwili/ y vczćiwość wyrzadzáli iáko pismo ś. świádczy: Vniuersi autem adorantes dixerunt ad eam: Benedixit te Dominus in virtute sua: quia per te ad nihilum redegit inimicos nostros. Ták też Pánne Naświetßa/ gdy przyiełá w żywot swoy Słowo ono przedwieczne Jezusá Chrystusá/ świát wßytek gorny y dolny począł błogosłáwić mowiąc: Benedicta tu in mulieribus. Imieniem tedy Anyołow wßytkich Gábryel Archányoł tymi ia słowy pozdrowił. A imieniem záś narodu ludzkiego wßytkiego/ Elżbietá ś. vt ab Angelis & hominibus simul & benedicenda & honoranda monstretur, iáko mowi Ambroży ś.

Iudith: cap: 13.

Jáko tedy dwánaśćie gwiazd widżiał Jan ś. Ewángelistá ná głowie Pánny Naświetßey w niebie/ ná pokázánie niewypowiedżiánćy iey godności/ miásto korony rozłożone. Ták przy dzisieyßym nawiedzeniu Elżbiety ś. dwánaśćie rádości vczułá ná duszy swoiey/ przez ktore/ zacność iey świátu sie okazáłá.

Dwánaśćie gwiazd ná głowie białey głowy, odlaná t. no biánieniu widżiáne, co znáczyły.

Pierwßa rádość odnioßłá Pánná Naświetßa ná sercu swoim/ gdy z słow Elżbiety ś. zrozumiáłá rzecz sámą/ być wćielonego Chrystusá Páná w żywoćie swoim/ iáko iey Anyoł był opowiedżiał/ mowiąc: Dominus tecum, ecce concipies & paries. A kto Bogá ma ná duszy y w sercu swoim/ musi sie niewypowiedżiánie rádować/ iáko mowi Ambroży ś. Qui Christum interno suscipit hospicio, maximis pascitur exuberantium suauitatum & gaudiorum delectationibus. A coż Pánná Naświetßa rádować sie nie miáłá/ ktora wćielonego Syná Bożego w żywoćie swoim nosiłá/ o ktorym niegdy Sálomon powiedżiał. Cælum & cæli cælorum te Deus capere non possunt.

Amb: super Lucam.

2. Reg: 8.

Druga rádość Pánná Naświetßa miáłá/ iż vsłyßawßy od Elżbiety ś. że iest Mátká Syná Bożego/ y iuż go nosi w żywoćie swoim/ á brzemienia przećie żadnego nieczułá/ ále owßem poćiechę iákoś/ y wesele wnetrzne od Duchá ś. sprawione. Ztąd Bernat ś. powiedżiał. Beata Virgo sicut fuit sine corruptione fœcunda; ita sine omni grauamine gravida, & sine dolore puerpera.

Pánná Naświetßa iadney bolesći nie czuła nośąc Chrystusá Jezusá w żywoćie swoim Páńskim.

Trzećia rádość Pánny Naświetßey byłá przy nawiedzeniu Elżbiety ś. iż tey błogosławionośći/ ktoro miáłá/ z wstáwicznego widzenia Boskiego/ y bogomyślności wysokiey/ czynilá vczestniczką Elżbietę ś. Bo ieślize Moyżeß rozważaiąc z Pánem Bogiem/ siłá táiemnic niebieskich poiął y widżiał obiáwionych sobie; tákże y Páweł święty będąc porwánym do trzećiego niebá; Daleko więcey trzymáć mamy o przeczystey y niewystowioney ludzkiemi y Anyelskiemi iezykámi Mátce Bożey/ iż ona daleko więcey tá ieminic Boskich/ nád wßystkie wybráne Páńskie/ tu ná świećie żyiąc widżiáłá/ czego y Elżbiećie ś. iáko proroćniey/ y pokrewney swoiey do wiádomośći vdżielać mogłá.

Lineovien: lib: 4. Angelicæ Hierarchiæ.

Czwarta; iż widżiáłá być oświecona siebie/ y ná dußy y ná ćiele od páná Bogá/ ták/ że tey rádości znieść nie mogąc/ proroctkim o sobie Duchem powiedżiáłá. Ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

Isai. cap: 7.

Piata rádość Pánny Naświetßey byłá/ iż vsłyßáłá siebie bydź názwáną Mátką/ a pánieństwá swoiego całość miáłá nienáruszoną/ według onego Proroctwá Jzáiaßowego. Ecce virgo concipiet & pariet filium.

Szosta rádość/ iż przez obecność y przytomność Syná Bożego/ ktorego w żywoćie swoim nosiłá/ czułá siebie być poświęcona/ ták/ iż ná nie żaden y powßechny grzech páść nie mogł/ według powieści Dawidowey. Sanctificauit tabernaculum suum Altissimus. przez poświęcenie Duchá ś. nád inne wßytkie kreatury dostátniey.

Siodma rádość pánny Naświetßey/ iż otrzymáłá godność Máćierzyńską/ pánna będąc niepokaláná/ gdy vsłyßáłá/ á ono iey Elżbietá ś. mowi. Vnde mihi hoc, vt Mater Domini mei veniat ad me?

Ośma/ iż Mátką Syná Bożego zostawßy/ y łáskę y chwałę niebieską otrzymáłá nád wßytkie Duchy błogosławione. Co Augustyn ś. vważáiąc mowi. Nec mirum ô Maria, si tibi congaudere dgnetur Deus regnans in cælis, quem paruulum ex te natum hominem toties osculata es in terris.

S. August: in L. qui dicitur specul: Mariæ.

Dźiewiąta/ iż tákie Dáry Duchá ś. w sobie miáłá/ iż ich mogłá vżyczáć y drugim á osobliwie Elżbiećie ś. y Janowi ś. ktorych nawiedzáć chodźiłá. Z tad Hieronim ś. vważáiąc iáko y innym ludźiom tych Duchá ś. dárow vżyczáć zwykłá/ te słowá powiedźiał. Per eius gratiam largo Spiritus sancti imbre perfusa est omnis creatura.

S. Hier:

Dźiesiąta rádość P. Nászwiętßey byłá/ iż obaczyłá ná słowá swoie rozmáite cudá być popełnione. A to napierwße y vważnieyße/ iżgdy rzekłá do Anyołá. Fiat mihi secundum verbum tuum, niewypowiedźiánym sposobę Verbũ caro factũ est w iey żywoćie pánieńskim/ & habitabit in nobis. Ták że ná iedno przywitánie/ y Elżbietá ś. y Jan ś. w iey żywoćie bedący byli záraz nápełnieni Duchem ś. Co Dawid ś. vpátrzywßy/ iákoby zápomniawßy się z dáleká o P. Nászwiętßey powiedźiał/ Diffusa est gratia in labijs tuis, propterea benedixit te Deus in æternum. Jákoby chćiał rzec/ táko łáskę y błogosławieństwo swoie dał Pan Bog o Mátko Przeczysta tobie; iż cokolwiek ty rzeczeß to ná twoie żądánie zárazem się stánie/ y wiecznymi czásy nie odmiennie trwáć bedźie.

Jedenasta rádość Pánny Nászwiętßey byłá/ iż sámá tylko byłá ze wßytkich corek ludzkich ná to obrana/ áby byłá Mátką Syná Bożego/ z ktorym tákie złączenie miáłá/ iż z iey krwi Pánieńskiey ćiało ná się ludzkie przyiąć raczył/ iey piersiámi Pánieńskimi chćiał być wychowány/ iey rękomá piástowány. A przeto sam o niey ták w pieśniách Sálomonowych mowi. Sicut lilium inter spinas sic amica mea inter filias. Jáko powiáda lilia nászłacznieyßa miedzy ćiernięm kolącym/ ták Mátká moiá vrzeczysta/ ktorom sobie przed wieki obrał/ miedzy wßytkimi corkámi ludzkimi/ sámá iest nászłacznieyßa/ y nazacnieyßa/ iáko ták ktora się y bez grzechu poczęłá/ y bez grzechu żyłá/ y obrána iest zá krolowa niebá y źiemie/ iż Krola niebá y źiemie w żywoćie swoim nosiłá. Pięknie Hugo ś. *Episcopus Lincolnienſis*. Satis à fœmineo sexu Deus diligi promeruit, cum nasci de fœmina dignatus est, nam cum viro concessum non sit, vt sit Dei Pater, hoc concessum est fœminæ, vt sit Dei Mater.

Suriusc. 3. in vita eius,

Ostátnia rádość ná dußy swoiey w domu Záchárýáßowym P. Nászwiętßa vczyłá/ gdy od Elżbiety ś. ták ię też błogosławieństwo vsłyßáłá/ iákie iey y Gabryel Archányoł był obwieścił mowioc. Benedicta tu in mulieribus. Przez ktore słowá mowi Augustyn ś. Maledictio Euæ in benedictionem mutátur Mariæ. Ktora wßytkie pánie/ y Pánny świete/ błogosławieństwem swoim przeßłá: lubo poyżrzemy ná płodność máćierzyńską/ bo iey powiedźiáłá Elżbietá ś. Benedictus fructus ventris tui, lubo ná czystość pánieńską: bo iey Anyoł powiedźiał/ Ne timeas Maria Spiritus S. superueniet in te & virtus Altissimi obumbrabit tibi. Nie stráćiß pánieństwá/ á porodźiß Synà/ ktory bedźie Zbáwićielem świátá. Lubobyśmy też vważáli mądrość iey/ y łáski Duchá ś. ták że też y cnoty wysokie/ przećie przeßłá wßytkie/ bo Anyoł iey powiedźiał Gratia plena Dominus tecum, ktory piekło zburzy/ człowieká odkupi z niewoli Szátáńskiey/ y mieyscá te w chwale niebieskiey nápełni/ z kąd źli Anyołowie wypádli.

Słußnie tedy oniey Sálomon powiedźiał. Multæ filiæ congregauerunt sibi diuitias, tu supergressa es vniuersas. Abowiem dość piękna byłá/ y łáskámi niebieskimi ozdobiona Agnießká ś. Bogáta byłá w rozum y dáry Duchá ś. Cecylia ś. Wysokiego dowćipu y zasług w páná Bogá/ Káthárzyná ś. Alexándryßka. Zacna y z vrodzenia y cnot wielkich Agáthá ś. y tysiąc innych pánienek czystością żywotá/ y świątobliwością obyczáiow Oblubieńcowi niebieskiemu záleconych. Ale ty Pánno Nászwiętßa Supergressa es vniuersas. Nie wspomnię tu stárego Zakonu pań świętych y rozmáitymi błogosławieństwy od

Prov: c. 31

Pánná Nászwiętßa przechodźi zacno-

Páná

Iż swoią wßytkie Pánny Pánienki ii. tak ſtárego iako y nowego Zakonu.

Páná Bogá obdárzonych/ oney Sary Abráhámowey/ Rächele Jákobowey/ Rebekі Jzáákowey. Tákże oney wrodźiwey Eſther/ wſpániálego ánimußu Abigáil/ y mężnego ſercá Judyth; ábowiem ty o Pánno Przeczyſtá Supergreſſa es vniverſas. W ktorey to godnośći ták wyſokiey poſádzona widząc/ duße wßytkie nabożne potkon iey oddáły/ y oddawáć będa ná wieki. Viderunt eam filiæ Sion, & beatiſſimam prædicauerunt & Reginæ laudauerunt eam, pokornie iey proßąc/ áby im też czoſtke ktora rádośći ſwoiey vżyczyć raczyłá.

O co y my ſercem nabożnym ſupplikuiąc do tey Mátki miłośierdźia/ Mátki łáſki wßelákiey/ przypátrzmy ſie w tey oſtátniey cześći Kazánia nászego/dla ktorey przyczyny Pánná Naświetßa/ te wzwyß miánowáne rádośći ná dußy ſwey vczuwßy/ te pełna táiemnic niebieſtich y mądrośći pioſnke/ *Wielbiy duſſo moiá Páná* záśpiewáłá.

TRZECIA CZĘŚĆ,

Co zá przyczyny miáłá Pánná Naświętſza śpiewánia tey pieśni.

Magnificat anima mea Dominum.

Márya ſioſtrá Moyzeßowá figurą byłá Naświetßey P. Marjey.

GDy Żydźi wyßedßy z Egyptu/ przeßli morze czerwone ſuchymi nogámi/ á Egyptcyánie z Krolem ſwoim goniąc ich/ wątámi morſkimi byli zátáni/ pátrząc ná to Márya ſioſtrá Moyzeßowá z innymi białogłowámi/ poczełá śpiewáć Duchem Boſkim nápełniona/ pieśń nowa Pánu Bogu/ dźiękuiąc mu/ iż narod iey wyzwolił z niewoley Egyptſkiey. A to wyzwolenie narodu Żydowſkiego/ było figurą wyzwolenia narodu wßytkiego ludzkiego z niewoli Szátáńſkiey przez Chryſtuſá Jezuſá/ ktory gdy ſie wćielić raczył w żywot Naświetßey Pánny Máryey przy zwiáſtowániu Anyelſkim. Pánná ná tychmiaſt z kwápliwośćia od Duchá ś. pobudzona/ rußyłá ſie w droge do domu Elżbiety ś. powinney ſwoiey/ áby tám w domu Zácháryaßowym przez vſtá Elżbiety ś. Duchem páńſkim nátchnioney/ godność iey máćierzyńſka byłá świátu publikowána. Skoro tedy Elżbietá ś. witáiąc ią wyrzekłá te ſłowá/ Błogoſłáwionáś ty miedzy niewiáſtámi. Perficientur in te quæ dicta ſunt tibi à Domino. pánná Naświetßa natychmiaſt dźiękuiąc Pánu Bogu za to dobrodźieyſtwo/ iż ią raczył obrać za Mátkę Synowi ſwoiemu przedwiecznemu/ nowa tę pieśń záśpiewáłá: Magnificat anima mea Dominum, áby ſie nie zdáłá być niewdźięczną tákiey wielkiey łáſki Bożey. Gdyż Ingratitudo, ták mowi Bernat ś. tanquam ventus vrens exſiccat fontem gratiæ, S. Bernar:

Jáko tedy Pánná Naświetßa przechodźi wßytkie Wybráne Páńſkie świątobliwośćią/ zacnośćią/ y chwałą w krolestwie niebieſkim; ták iey tá pioſnká/ *Wielbi duſſo moiá Páná*, przechodźi pieśni Moyzeßowe/ Dawidowe/ Sálomonowe/ Ezechielowe/ y wßytkich Prorokow/ Káplánow/ Wyznawcow ſtárego y nowego Zakonu. A dla tego to Kośćioł ś. rozkazał/ áby wßyſcy wierni powſtawßy z nabożeńſtwem ſłucháli gdy te pieśni w Kośćiele śpiewáią. Bo iáko Seneká powiedźiał: Quantò maius donum datur, tantò maior eidem gratiarũ actio debetur. A że nie máß nic Sene: lib: de Benef:

wiek-

wiekszego nad odkupienie świata/ które Chrystus Pan ustawszy się człowiekiem śmierćią swoią nam sprawić raczył; dla tego zá żadno rzecz bárzćiey niepowinnismy pánu Bogu nászemu dźiękować iako za to/ iż nas raczył z niewoli szatánskiey wcieleniem y śmiercią swoią wyzwolić. Dla tegoż iako z naywiekszą vczćiwością powinnismy słuchać tey pieśni Pánny Naświetszey/ ktora ona Stworcy swoiemu zá to dobrodźieystwo dźiękuie. A my dla tego stoiemy/ abysmy pokazali gotowość nászę/ iż zá tak wielko łaskę y dobrodźieystwo nam pokazáne/ gotowi-sznie czynić wszytko/ cokolwiek nam Pan przez inspiracye Ducha s. czynić rostaje. A stoiemy czapki zdiawszy/ iákoby przy bytności sámey Naświetszey Pánny/ y Syná iey namilszego Chrystusá Jezusá/ ktory iest Krolem nászym. Pro reverentia autem accedet tibi bona gratia, mowi Ecclesiasticus.

Magnificat dlatego stoiąc śpiewáią, y czapki zdiawszy.

Eccl: 32.

S. Ansel: lib. miraculorum.

Anselmus s. pisze sam o sobie/ iż párálizem náruszony bedąc nie mogł chodźić/ áni stać ná nogach; czásu iednego/ gdy lezac Paćierze odmawiał/ á przyszło mu Magnificat mowić/ zápomniawszy iż iest párálizem náruszony/ porwał sie powstać ná nogi/ gdy te pieśń mowić záczynał/ y ták cudownie ozdrowiał/ dziękuiąc potym z wielką pilnością Pánu Bogu/ y z nabożeństwem záwsze wstawał z vczćiwością/ gdy ieno słyszał kogo te pieśń Pánny Naświetszey mowić.

Hiscip in promptu

W Hiszpániey też ieden pobożny Zakonnik Reguły Cystercyeńskiey/ nabożny do Naświetszey Pánny/ ile razy śpiewano Magnificat, z wielkim vpokorzeniem rozmyślawał sobie wszytkie Táiemnice Wcielenia Syna Bożego/ káżdy wierszyk pilnie rozmyślaiąc przez lat całe siedmnaście. Potym gdy sie ná śmierć rozchorował/ vkazała mu sie pánna Naświetsza/ y powiedźiała/ iż siodmego dniá miał sie stáwić przed iey Synem namilszym w Krolestwie niebieskim/ zá to samo/ iż iey te prośnke nabożnie mawiał y śpiewywał. przetoż go iáko kochanego sługę swoiego obłapiwszy pocałowáłá/ y znikneła záraz dawszy mu ná śmierć błogosławieństwo. A gdy mu godźiná śmierći przyszłá náznáczona/ Naświetsza Pánna widomie przy Przeorze y Braći/ vkazała mu sie z wielkim orszakiem Anyołow/ y Swiętych Bożych/ y pocieszywszy go/ dusze iego zaprowádźiła do Krolestwá niebieskiego.

Przetoż dźień dźisieyszy Náwiedzenia Elżbiety s. od Mátki Bożey/ z nabożeństwem wielkim y vroczystością przyzwoitą obchodźimy/ áby nas grzesznych Synowi swoiemu namilszemu zálećiwszy/ qui potens est, raczyłá nas czásu wszelkiey przygody/ á osobliwie w godźinę śmierći nászey náwiedźić. Dla tegoż wszyscy do niey sercem goracym záwołaymy. Eia ergo Aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. Et Iesum benedictum fructū ventris tui nobis post hoc exilium ostende. Ktoremu z Oycem/ y z Duchem s. w Troycy nierozdźielney/ niechay bedźie od nas pokłon/ cześć/ y chwałá ná wieki wiekow/ Amen.

Takie dobrodźieystwá tym P. Náwinia pokázuie ktorzy po-sinke ieyblá-gnificat z nabożeństwem mowią ábo śpiewáią.

Ná dźień Swiętey Máłgorzáty

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Rozdź: XIII.

W On czás: Powiedźiał JEzus vczniom ſwoim tę przypowieść: Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie ſkárbowi zákrytemu ná roley/ ktory nálazſzy człowiek ſkrył/ á z rádośći iego odchodźi/ y wſzytko co ma przedáie/ á one rolę kupuie. Zaśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi/ ſzukaiącemu dobrych pereł. A nálazſzy iedno koſztowną perłę/ ſzedſzy poprzedał wſzytko co miał: y kupił ią. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie niewodowi zápuſzczonemu w morze/ á z káżdego rodzáiu ryb zgromadzáiącemu. ktory gdy ſie nápełnił wyciągnąwſzy/ á na brzegu vśiadſzy/ wybráli dobre w naczynia/ á złe precz wyrzucili. Takći bedźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie y wyłączą złe z pośrzodku ſprawiedliwych/ y wrzucą ie w piec ogniſty: tám bedźie płácz y zgrzytánie zębow. Wyrozumieliżeście to wſzytko? Powiedźieli mu; Ták Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor nauczony w kroleſtwie niebieſkim/ podobny ieſt człowiekowi gospodárzowi/ ktory wyimuie z ſkárbu ſwego nowe y ſtáre rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE

O przyrownániu czyſtośći Pánieńſkiey do Perły drogiey.

Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas. Inventa autem vna pretioſa margarita, dedit omnia ſua & comparavit eam. *Matth: 13.*

TO ſłowo Láćińſkie Margarita, rozumie ſię po polſku perłá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Gdy tedy w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi Chryſtus Pan: Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Przez tego

człowieká kupieckiego máćie rozumieć Chrystusá Jezusá/ á przez perłe máćie rozumieć czystość Pánieńską/ ktora w duszách świątobliwych tak sobie drogo szácuie Zbáwićiel náss Chrystus Jezus/ iáko perłe iáko nadrożsio. Zkąd Augustyn ś. mowi: Deus illabitur castis mentibus. Ták sie powiada kocha Pan Bog w ludźiách czystego sercá/ y niepokalánego páńieństwá/ iż osobliwym sposobem chce im być przytomnym we wszelákich przygodách y pokusách/ ktore ná nie powstáią/ y chce mieszkáć w sercách ich obecnie/ iáko w pálácu ábo w Kościele iákim sobie poswieconym. Y przeto iáko kupiec iáki stára sie o te perły drogie áby ich mogł iáko nawiecey dostáć: y gdy iedne tylko znaydźie/ dáie wszytko co ma zá nie. Inuenta autem vna pretiosa margarita, dedit omnia sua, & comparavit eam.

iáko sie czystosć P Bogu podoba tak duszna, iák° y ciele sna.

Pięknie Auguśtyn ś. o tym kupiectwie Páná Chrystusowym dyskurs swoy prowadźi/ y mowi: Omnis mercator dat & accipit: in sæculo isto abundant, non nisi nasci, laborare, & mori. Hæ sunt merces regionis nostræ, Christus ergo mercator accipit nostra vilia quæ hic abundant, scilicet nasci, laborare, & mori: & dedit nobis sua pretiosa, scilicet renasci per gratiam, resurgere, & in æternum regnare. Kázdy powiáda kupiec/ kiedy rzecz iáka bierze/ tedy dáie zá nie drugą. Náprzykład/ kiedy kupuie perły ábo kámienie drogie/ tedy zá nie dáie ábo pieniądze gotowe/ ábo towáry iákie inssze/ sukienne/ bláwatne/ korzenne/ ábo co podobnego.

S. Augu: super Hebr. c. 2.

Swiát zásie ten náss/ ná ktorym żyiemy/ nie ma drogich towárow/ lubo vstáwicznie iármárk odpráwuie/ ale tego tylko nawiecey znaydźiess/ iż iedni sie rodzą/ drudzy robią/ á trzeći vmieráią. Chrystus tedy Pan áby sobie nábył dusz świętych/ czystych/ y niezmázánych grzechámi sprosnymi/ iáko kupiec iáki zá te podłe towáry násze/ rodzenie sie/ praca vstáwna/ y śmierć nieomylna/ dał drogie swoie niebieskie towáry/ odrodzenie sie przez łáskę/ powstánie od vmárłych/ y chwałe Krolestwá niebieskiego.

Ten świát podobien iest iarmárk koni. na ktorym Chrystus P. zá podłe towáry dáie ná frymark towáry swoie niebieskie nieszczowáne

Á że tych niebieskich towárow napredzey moga dostąpić ludźie w czystości sie kochaiący/ dla tego też y Chrystus Pan/ ktory nas Krwią swoią odkupić raczył/ narodźiwszy sie dla nas/ y prácuiąc około zbáwienia nászego przez wszytek swoy wiek/ y nákoniec sroga męką vmárłszy zá nas/ naybárdziey kocha sie w duszách czystych/ y niepokálánych sprosnością żadną ćielesną/ ále slicznych iáko perły iákie drogie/ od ktorych y Małgorzáta ś. (ktorey dźiś vroczystość obchodźimy) názwisko swoie wźiełá/ iż sie w czystości swoiey páńieńskiey/ iáko w perle iákiey drogiey kochałá/ y ona sie Chrystusowi Panu przypodobáć chciałá.

Dla tegoż ná dźisieyszym Kazániu krotko vważáć będźiemy/ czemu czystość Páieńska przyrownana iest pertom drogim/ ktore po Łácinie Margaritas zowią.

Á to zá przyczyną Małgorzáty ś. ktora dla tey cnoty ták wysokiey/ dźiś miedzy perły niebieskie iest w Kościele świętym policzona.

Záleceníe czystości Páńieńskiey.

Bernat ś. czystość Páńieńską wychwaláiąc/ tákimi ią słowy nam záleca: Castitas est virtutum gemma, Angelorum germana, animarum lux &c. Czystość powiáda páńieńska/ iest to rzecz ták zacna/ iż medzy inssymi cnotámi świątobliwymi/ może sie położyć iáko perłá iáka nadrożssa/ iáko rodzona siostrá stanu Anyelskiego/ iáko świátłość dusse Chrześćiáńskiey pobożney/ ktora oświeca wszytkie vczynki násze dobre. Redemptori enim nostro, mowi Grzegorz ś. vnum sine altero placere nequaquam potest: si aut is qui bona agit, adhuc luxuriæ inquinamenta non deserit, aut is qui castitate præeminet, nec dum se per bona opera exercet.

Gregor: Hom: 13. in Euang

Czystość iest troiáka/ páńieńska/ Małżeńska/ y Wdowia: w kázdym stanie człowiek żyiąc według powołania swoiego/ może sobie przez dobre vczynki swoie zárobić ná niebo/ á osobliwie/ ieśli ie czyni/ żyiąc wstrzemieźliwie według stanu swoiego. Bo iná czey w nieczystości sie ćielesney kochaiąc/ by nalepsze vczynki czynił/ podobáć sie nimi Pánu Bogu nie może.

Czystość sumnienia náßego, iako fárby słońce, oświeca dobre vczynki náße.

Gdyż dobre vczynki náße/ ſą iáko fárby rozmáite na obrázach/ ktorych gdy świátłá nie máß/ nikt omácko rozeznáć nie może/ ieślije czerwone ſą ábo żielone/ ábo bronatne. Ták też y dobre vczynki náße/ ieśli nie będą oświecone czyſtośćią ſumnienia iáko słońcem ábo pochodnią iáko/ nie będą rozeznáne przy ćiemnośćiách śmierći náßey. A dla tego ią Bernat św. názwał świátłośćią duß náßych/ iż człowiek przy śmierći/ pomniąc ná niezmázáne ſumnienie ſwoie ſproſnośćiámi ćieleſnymi/ łátwe rozezna kolory dobrych vczynkow ſwoich/ iáko ie intencyą y kiedy czynił: á zwłaßczá gdy ma ießcze w ręku ſwoich koronę czyſtości pánieńſkiey/ ktora miedzy inßymi cnotámi świętymi/ ieſt iáko perłá iáka droga ſtanowi Anyelſkiemu ſliczności ſwoią podobną.

Chryſoſt ſup. Matt:

Pięknie Chryzoſtom św: o niey Omnes virtutes ſpirituales, res ſunt Angelicæ: præcipuè tamen caſtitas res Angelica eſt. Per hanc enim ſolùm ſingulariter homines Angelis ſimilantur, & vincitur natura virtutibus. Wßytkie powiáda cnoty Chrześćiáńſkie ráczey ſą Anyelſkie rzeczy/ niżeli ludzkie/ bo nature ludzką przechodzą. Naprzykład/ przyrodzona rzecz ieſt człowiekowi gniewáć ſię/ y zemſty ßukáć/ gdy mu kto da przyczynę. A w Szkole Chryſtuſowey vczą: Diligite inimicos veſtros, & benefacite his qui vos oderunt. Przyrodzona człowiekowi ieſt/ pić/ ieść/ ſtroić ſię/ dobrey myśli záżywáć. A w Szkole Chryſtuſowey każą pośćić/ modlić ſię/ biczowáć/ roſkoßy wßelákiey ſtrzedz ſię/ y ſtrojow zbytecznych. Przyrodzoná człowiekowi ieſt życzyć ſobie honorow iáko naywiękßych/ máietnośći iáko naprzeſtrzeńßych/ doſtátkow/ y zbiorow iáko naybogátßych. A w ßkole Chryßuſowey każą ſwoie rozdáwáć/ cudzego nie prágnąc/ nád inßych ſię nie wynośić/ podle o ſobie rozumieć/ w pokorze ſię świętwiczyć/ y w ſtromności wßelákiey. A toż wßytkie te cnoty świątobliwe/ ktorych w Kośćiele Chryſtuſowym vczą/ ſą to rzeczy Anyelſkie ráczey/ niżeli ludzkie/ bo nature ludzką przechodzą. Oſobliwym iednák ſpoſobem miedzy tymi wßytkiemi doſkonáłośćiámi Chrześćiáńſkimi/ panieńſtwo czyſtość ieſt to rzecz ſámym tylko Anyołom przyzwoita/ ktorzy ćiáłá na ſobie nie máiąc/ w tey niewinności w ktorey ſą ſtworzeni/ żyią ßczęśliwie/ żadnym namiętnośćiom nie podlegáiąc. Lecz kto w ćiele tym śmiertelnym żyiąc/ ktore do wßelákiey luboſći ieſt ſkłonne/ czyſtość záchowa panieńſtwá/ nie może ſie wprawdzie zwáć nád Anyoły ś. ßczęśliwßym/ ále pewnie mężnieyßym w potyczce/ z ták ſrogim y nie vchronnym nieprzyiáćielem ſwoim/ ktory go nigdy nie opußcza/ ále ták we dnie iáko y w nocy przenáśláduie.

Dla ſwey zacnośći Anyołom w niebie kroluiącym przyrownána. Dobre vczynki zacnośćią ſwoią.

Pánieńſtwo tedy ieſt/ iáko mowi Cyprvan św: krolowa cnot wßytkich świątobliwych: ſioſtrá rodzoną ſtanu Anyelſkiego y świątłośći duß náßych; ábo oſiągnieniem wßelkiego błogoſławieńſtwá y ßczęśliwośći. A iáko Hieronim ś. przydáie. Pudicitia eſt ornamentum nobilium, exaltatio humilium, nobilitas ignobilium; purpura regalis, augmentum omnis pulchritudinis, decus religionis, defenſio criminum, multiplicatio meritorum, amicitia Domini creatoris omnium.

Hierō: de decem a bu l Oriſic.

A ponieważ zá zdániem wßytkich Doktorow świętych/ pánieńſtwo ieſt rzecz niebieſka ráczey niżeli ziemſka/ y dla ſwey zacnośći Anyołom w niebie kroluiącym przyrownána. Czemuż ią tedy Ewángelia dźiśieyßą do perły ráczey/ ktora ieſt rzecz ziemſka/ niżeli do Anyołow/ ábo inßey iákiey rzeczy niebieſkiey przyrownywa? Odpowiádam/ iż dla tego to czyni/ że pánieńſtwo cále zachowáne/ ma wielkie podobieńſtwo do natury perły iákiey doſkonáley.

Naprzod/ iż iáko perły nie rodzą ſie ieno z roſy niebieſkiey/ iáko świadczy Izydorus y inni philozophowie. Ták pánieńſtwá nikt dochować w cále do żywotá ſwoie° nie może/ ieno kto ma oſobliwą łáſkę ſobie dáną od Páná Bogá/ iáko świadczy mądry Sálomon ſam o ſobie mowiąc. Scio quia aliter non poſſum eſſe continens niſi Deus dederit. Ná co przypadł y Auguſtyn ś. w Kśięgách wyznánia ſwego. Domine continentiam iubes:

(ſid: libr. 16. Etym: & Albert: Magn: in Phyſ.

Sapiēt: 8.

Aug: l. 10. Confeſſ.

Czystość Pánieńska przechodzi wßyt-

da quod jubes, & jube quod vis Jáko tedy konchy morskie / im wiecey ná nie rosy niebieskiey spádnie / tym wiekse y doskonálse perły rodzo: Ták y człowiek káżdy / im wiekssa láske ma z niebá / tym sie bárżiey w czystości kocha / y doskonáley żywot swoy prowádźi; przez co záśie tym bárżiey pánu Bogu sie podoba / y chwałe niebieską sobie zásługuie.

Drugá / iż iáko perły nie rodzo sie ieno w záwártych konchách / twárdo skorupa okryte. Ták czystość pánieńska / nie záchowuie sie ieno w tákim człowieku / ktory ma oczy y smysły wszytkie záwárte do rego świátá. Ktory nie slucha mow wszetecznych y piosnek nie przystoynych / ktory nie mowi słow niewstydliwych y zgarsáiacych ták bliźniego / iáko y siebie sámego. Ktory nie poglada ná vrode niczyie / y ná strote powabne do lekkości wszeláskiey. Nie kocha sie w perfumách y zapáchách pobudzaiacych żadze ćielesne. Nie záżywa potraw podniecáiacych ogień w człowieku do grzechu. Wystrzega sie skokow / tancow / y żártow okázyia dozlego czyniacych. Ale przeciwnym sposobem vśmierza ćiáło swoie / postem / dyscypliná / włosienico / y robotą vstáwiczną. Zábawia myśl swoie modlitwą / słuchániem słowá Bożego / czynieniem dobrych vczynkow / y rozmyślániem rzeczy niebieskich. Abowiem iáko Bernat ś. mowi. Mors intrat per feneſtras ſenſuum, niſi diligenter cuſtodiantur. Straći káżdy predko czystość swoie / iesli sie będźie wdawał w zabáwy tego świátá / idąc zá smysłámi swoimi / y wpadnie w śmierć wiekuistą / od ktorey iuż non datur regreſſus ad habitum. Przetoż / diſcite Virgines non circumcurſare per alienas ædes; non demorari in plateis: nec aliquos miſcere ſermones, mowi Ambroży św. Ale milczeniem / robotą / y modlitwą vstáwną zabáwiaycie sie / siedząc w zámknieniu osobnym wáśnym.

Ambroſ. ſup: Luc.

Trzećia / iż iáko perły ktore są doskonáłe / okrągłe / wielkie / rowne / y ná poyźrzeniu śliczne / nie rodzą sie ieno ná morzu / ktore iest gorzkie ták / że wody z niego nikt zażywáć nie może. A ktore sie rodzą ná wodźie słodkiey iuż nie są tak dobre / bo y nierowne są y nie okrągłe / y drobne bárzo. Ták y pánieństwo nie może być wroskoßách y dostátkách zachowáne w cale / ieno w gorzkości żywotá / w postách / y vmartwieniu rożnáitym. A inaczey Periclitatur caſtitas in delicijs, mowi Bernat św: A iáko Chryzostom ś. przydáie. Caſtitas ſine ieiunio, & temperantia, citò labeſcit.

Chryſoſt: ſup: Pſal: 50.

Czwarta / iż iáko perły nie bywáią cudowney wielkości / áby sie miały rownáć z tábliką ábo grußką iáka rosła / ále pospolićie ták máłe bywáią / że swoią wielkością wiśnie nigdy nie przechodzą: á zwłaßcza ktore okrągłe sie rodzą. Ták pánieństwo / nie ma nigdy nic wielkiego o sobie rozumieć / ale iáko w naywiekßey pokorze sie ma kochać / iesli chce być przyiemne w oczach Boskich. Abowiem Superba virginitas proſtibuli eſt diabolí / iáko mowi Auguſtyn ś. Melius eſt ergo humile coniugium, quàm ſuperba virginitas. A Bernat ś. ták pyche w pánnách gániąc pokorę im záleca / iż śmiał powiedźieć przed świátem wßytkim / żeby sie byłá y Pánná Naświetßa Mátya / Virgo virginum oczom Boskim niepodobáłá / by byłá w sobie ták głębokiey pokory nie miáłá / ktorą w niey Duch ś. pochwalił. Mowi tedy: Audeo dicere, quod nō placuiſſet Deo virginitas Mariæ ſine humilitate.

Kto czyſt. ſłość zachowuie, nie ma ſie ſzczycić nie ni przed kim y nie ma, o ſobie tákż rozumieć.

Piata / iż iáko te perły nadrożße są y nazacnieyße / ktore białe są / y polyskuiące sie: żołtości ná sobie nie máiąc. Ták pánieństwo to iest zacnieyße / ktore y ná dußy rownie iáko y ná ćiele zmázy żadney nie ma / ale sie świeći iáko perłá droga przed máiestatem Boskim czystością sercá / w ktorym chętnie Duch ś. przemießkiwa. Ták kod Hieronim ś. powiáda. Illa virginitas hoſtia Chriſti eſt, cuius nec mentem cogitatio, nec carnem libido maculavit. Takie powiáda pánieństwo mamy oblubieńcowi niebieskiey ofiárowáć / ktoreby nie tylko żadza nieporządna / ále też y myśla nieprzystoyna / nie było zmázáne. Væ illis caſtis, mowi tenże Doktor ś. qui prava concupiſcentia delectantur: quia quoties concupiſcunt toties fornicantur.

Hierony: contra Iovinianum.

Hierō. ad Rusticum Monachū Matth: 5.

juxta illud Matthæi. Qui viderit mulierem ad concupiscendum eam, jam mœchatus est eam in corde suo.

Perły na kaduk są pomocne.

Nákoniec/ iż iáko perły są pomocne człowiekowi do zdrowia záchowánia/ tak czystość Chrześćiáninowi káżdemu iest pomocna do dostąpienia żywotá wiecznego. A o perłach to Mędycy powiádáią/ iż naprzod pomagáią ná kaduk/ kiedy kto perłe okrągłą doskonałą ná szyi nosi/ tedy go moc swoią vśmierza. Potym pomagáią ná wszelákie choroby serdeczne/ ná których vleczenie rabiáią pewne lekárstwo w Aptekach názwáne Electuarium Diamargariton. Ták duchownie mowiąc pánieństwo záchowáne pomaga ná wszelákie pokusy/ kiedy ie kto Chrystusowi Pánu poślubiwszy/ trzyma ná szyi swoiey iáko jugum Christi nigdy nie prożniąc/ ale sie vstawnie w dobrych vczynkach ćwiczac. iáko nás S. Hieronim nápomina: Semper aliquid facito, vt te diabolus semper inveniat occupatum. Czego y św: Izydor powtarza mowiąc: Servum Domini sine intermissione legere, orare, & operari oportet, ne forte mentem ocio debitam Spiritus fornicationis surripiat.

S. Isidor9 de summo bono.

Przećiwko pokusom tedy ná serce náße przypadáiącym/ napewnieysze iest lekárstwo miásto piąciu perel/ rozmyślánie piąciu ran Zbáwićielowych/ áby tym vstawnie zábáwiáiąc sie mogłeś dochować perły twoiey/ czystośći Chrystusowi Pánu/ przykładem Małgorzáty ś. poślubioney. Abowiem iáko Hieronim ś. mowi. Quia impossibile est in sensu bonorum non irruere motum medullarum calore: ille prædicatur beatus, qui statim vt cæperit cogitare, interficit cogitatus, & allidit eos ad petram: petra autem est Christus.

Hierō ad Eustachium.

Ták Małgorzátá św. vczyniłá/ ná ktora gdy szatan pokusy swoie wywárł/ przez niezbożnego Stároste Olibriusa/ aby zaprzawszy sie Chrystusá/ znowu do báłwochwálstwá sie pogáńskiego zwroćiłá/ á byłá żona iego: odpowiedźiałá. Nieday tego Boże ábym ia czystość swoie pánieńską razbiony. Chrystusowi Odkupićielowi moiemu poślubiwszy/ miáłá być małżonka czyia/ y onego zá Bogá swoiego nie mieć/ w ktoregom raz vwierzyłá: Christus seipsum exposuit pro me in mortem, & ideo ego pro ipso mori desidero. Chrystus powiáda wylał zá mie krew swoie ná krzyżu/ y vmárł okrutnie zámordowány/ áby tylko pozyskał duße moie/ á ia nie miáłabym dla iego miłośći położyć zdrowia moiego/ ábym tey nieoßácowáney perły/ krolestwá iego niebieskiego dostąpiłá.

Státeczność Małgorzaty św: w dochowániu czystości P. Bogu poślubioney.

A tak ná weki rozmaite wskazána/ gdy wßytko mężnym sercem/ y státeczna myśla ponosiłá/ á z káżdey męki za łaską Páná Chrystusowa cáłá/ zdrowa/ y co raz piękniejßa ießcze wychodźiłá: około piąciu tysiecy ludźi pogáńskich/ cudem takim wzrußeni/ do Chrystusá sie náwrocili/ y przykładem Małgorzáty św: męki rozmáite zá Imie iego św: ponieśli. A osobliwie Tyrán/ obawiáiąc sie/ áby tym wiecey ludźi w Chrystusá nie vwierzyło/ im ia dłużey rozmáitymi mękámi/ bez żadney iey ßkody trapić będźie/ kazał ią ná plác wywieść/ y ßyie iey coprędzey vćiąć/ ktora zá dekret z rádośći podźiękowawßy/ cum ea, quæ explicari non potest, exultatione, laudans Trinitatem, pulchrè decertationis suæ cursum peregit.

Breviariū in Patronis Polō: ex his quæ sunt apud Laurentiū Surium.

Prośmyß tedy Zbáwićielá náßego/ áby zá przyczyna Błogosłáwioney Małgorzátey ś. raczył nam dáć serce czyste/ y duchá prostego; ábysmy poznawßy zacność tey perły drogiey pánieństwá nienárußonego/ stáráli sie przez nie dostąpić chwały krolestwá niebieskiego/ y stáwili sie z rádośćią homini negotiatori quærenti bonas margaritas, z perłámi dobrych vczynkow náßych: y tám od niego koronę obiecáną otrzymawßy/ iemu cześć y pokłon oddawáli/ rownie z Oycem/ y z Duchem świętym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE,

O mężnym zwyćięſtwie Málgorzáty Sw.

Exibunt Angeli, & ſeparabunt malos de medio iuſtorum. *Matth: 13.*

JAko złe y niezbożne białegłowy ſłuſżna ieſt rzecz gánić/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ ták dobre/ wſtydliwe/ y pobożne wychwaláć/ ieſt rzecz przyſtoyna y pożyteczna. Abowiem z ich świątobliwych przykładow biorą ſobie pobudkę do cnot y świątobliwośći wßelákiey drugie/ ktore ábo ich żywoty czytáia ſáme/ ábo ſłyßą od Káznodźieiow ich zálecenia wielkie. Przeto ż y w ſtárym Zakonie Duch ś. ſiłá nam pobożnych białychgłow przez vſtá Prorokow y Oycow świętych zaleca. Y w nowym Teſtámencie wſpomina ich niemało na zbudowanie náſże. Ale oſobliwie Doktorowie ßś. Chryzoſtom / Hieronym/ y Ambroży ś. wielką ich wzmiankę y pochwałę czynią w Kśięgách ſwoich. Coż piſánie Kośćielni/ y Hiſtorycy świeccy? ktorzy poſpolićie ze trzech miar zwykli dobrę białegłowy wychwaláć. Naprzod z czyſtośći/ y záchowánia wſtydu/ iáko chwali *Livius* one Lukrecyą Rzymſką/ ktora niechćiáłá zezwolić ná grzech ćieleſny/ Tárkwiniuſzowi Krolewicowi Rzymſkiemu. Potym chwała białogłowy z mądrośći/ iáko Grećkie Hiſtorye wychwaláią Aſpázyą nieiáko/ ży w Akádemiey vczyłá/ y miáłá vczniá ſwoiego wielkiego onego Philozophá y Oratorá Perykleſá/ à cuius ore tota Græcia pendebat A naoſtátek/ chwała białogłowy z mężnośći/ y dźielnośći wielkiey/ kiedy to śmierći ſie nielękáia/ ále iáko nameżnieyßy bohátyrowie/ śmieią ſie mießáć miedzy ludźie zbroyne/ hufce ßykowáć/ ná hárce wypadáć/ bitwy zwodźić/ y poiedynki z wyćieſtwem odpráwowáć.

Piſmo św: nie opuściło cnot białychgłow świątobliwych, ták w ſtárym iáko y w nowym zakonie zálecić.

Ze trzech rzeczy białegłowy zwykliſmy chwalić, z czyſtośći, z mądrośći, y z mężſtwá.

Jákowa powiádáła byłá Zenobia/ Krolá iednego Maurytáńſkiego żoná/ ktora nie mniey śmiáłá bywálá ná woynách/ iáko y máż iey. Po ktorego śmierći ſámá hermániłá/ y gromiłá częſtokroć woyſká nieprzyiaćioł ſwoich.

Tákowe Białogłowy cnotliwe/ wczone y mężne/ iáko drogie perły/ iákie świát ſobie ßácuie/ y iákoby ná ſtronie ich poſtáwiwßy/ wßytkim innym białogłowom zá ſtarb iáki nie oßácowány vkázuie; áby ſie z ich przykładow drugie cnot wielkich y nieśmiertelnośći vczyły. A oſobliwie to Kośćioł Kátholicki czyni/ ktory Pánienki niewinne/ mądrośćią niebieſką nápełnione/ y mężtwem niewypowiedźianym obdárzone/ wyſtáwia zá wizerunk wiernym wßytkim páńſkim/ y dni pewnych vroczyſtą świątobliwośćią pámiątkę ich obchodźi/ áby ich świątobliwość ludźie roſpámiętywáia/ ták ſie w ſprawách pobożnych ćwiczyli/ áby potym ná ſadnym dniu/ przez Anyoły ßś. zá ſwoie zaſługi byli poſtáwieni ná práwicy ſtraßne° Sędźiego/ kiedy in conſummatione ſæculi exibunt Angeli, & ſeparabunt malos de medio iuſtorum.

Czemu świeca vroczyſtośći pánienek świętych.

Jáko to dźiśia widźiemy wyłączono przez łáſkę Bożą Málgorzátę św: pánienkę we czternaſtu lećiech z poyśrzodku ludźi złośliwych/ niezbożnych/ bałwochwalcow/ ktora dźiśia iáko perłá droga z morzá/ z nieprawośći tego świátá wyniknawßy/ rozświećiła ſie y czyſtośćią pánieńſką/ y mądrośćią niebieſką// y mężtwem niewypowiedźiánym/ miedzy inßymi ſłużebnicámi Páńſkimi/ odpráwiwßy

ßczeſli-

ßczęśliwie poiedynek z Oycem swoim/ z Olibryußem Stárosta Antyochiey/ y z czártem przeklętym/ zá honor Chrystusow.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu przypátrzymy sie mężnemu zwyćięstwu Málgorzáty ś. ná tym tey poiedynku záwołánym/ zá imie Chrystusowe/ qui infirma huius mundi elegit, vt confundat fortia. 1. Cor. 1.

Pierwsza Część
Iáko Máłgorzátá S. zwyćiężyłá Oycá swoiego.

Zywot ludzki iest to iedná iołnierzka.

Kázdego człowieká Chrześćiáńskiego żywot iest potyczka/ y żołnierzka iákaś/ iż wstáwicznie z ćiałem/ z świátem/ y z czártem przeklętym woiowáć musi/ iesli sie chce dobić Krolestwá niebieskiego: o ktorym sam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył: Regnum cælorum vim patitur,& violenti rapiunt illud.

Málgorzátá ś. Kápłáná iednego bálwochwálskiego záwołánego/ ná imie Edezyusá corká/ vwierzywßy w Chrystusá/ iż iest Bogiem prawdźiwym/ y Odkupićielem narodu ludzkiego/ podielá sie tey woyny z ćiałem swoim własnym/ potym z świátem obłudnym/ á nákoniec z czártem przeklętym/ áby tych trzech nieprzyiaćioł zwyćiężywßy/ mogłá dostąpić krolestwá niebieskiego/ y korony oney nigdy nie więdniącey/ ktora nie bywa dána ieno legitimè certantibus. Gdy tedy wystąpiłá ná plác żeby z tymi pomienionymi nieprzyiaćiołmi woiowáłá/ wźięłá sobie do potyczki to troie oreże/ áby nimi nieprzyiaćioły swoie konáłá: Czystość Pánieńską/ Mądrość niebieską/ y Serce nieustráßone ná wßelkie niebespieczeństwá/ y śmierć sámę/ ktora ią potkáć miáłá. To iest/ vwierzywßy w Chrystusá vkrzyżowánego/ ktory sie z Dźiewice Máryey národźić raczył/ dla zbáwienia ludzkiego/ poßlubiłá mu czystość swoie Pánieńską/ słyßąc to od Kázanodźiejow Chrystusowych/ iż on bedąc Bogiem przedwiecznym/ gdy ná sie przyiął człowieczeństwo náße/ vpodobał sobie stan pánieński/ niepokalány/ ktory był podobny poniekąd stanowi iego Boskiemu y náturze Anyelskiey/ vbi neque nubent neque nubentur, Y dla tegoż Mátke swoie Przenaświętßa/ chćiał mieć Pánne niepokaláną: y Oblubieńcá Josephá; pánicá czystośći niepokaláney. Tákże przestáncá swego Janá ś. Chrzćićielá: y Sekretarzá táiemnic swoich Janá ś. Ewángelistę/ y służebnice swoie ktoramu ieść częstokroć gotowálá Marthę świętą.

Poiedynek Málgorzaty z ćiałem, z świátem, y Czártem.

Chrystus P. do postugi swoiey nie vżywa ieno tych co sie w czystości kochaią.

Pięknie otym dyskuruiąc Venerabilis Beda mowi: Christus Dominus propterea ex virgine mundissima natus est, vt virgineum decus & castitatem se diligere demonstraret. Że tedy słyßáłá Málgorzátá ś. od kápłanow Chrześćiáńskich/ iż sie Chrystus w czystości pánieńskiey kocha/ dla tego mu czystość swoie/ iáko authorowi ták wysokiey cnoty/ y náuczyćielowi świátá niebieskich táiemnic/ dobrowolnie ofiárowáłá. Beda super Lucá

Oreie Málgorzaty ś. ktorym nieprzyiaćioły swoie zwyćiężyłá.

Drugie oreże do tey potyczki z nieprzyiaćiolmi swoiemi nágotowáłá/ mądrość sobie z niebá dáną/ iż sámá zostawßy Chrześćiánkę/ nie tylko sámá Chrystusá w sercu nosiłá/ ále sie go też y vsty wyznawáć nie wstydźiłá. Y gdy byłá o to rozmáićie mężona/ iż Chrystusá zá Bogá prawdźiwe° chwaliłá/ bedąc oświecona z niebá ná rozumie/ y sámego Tyránná Olibryusá znáiomości prawdźiwey P Bogá swoie-

go na-

go náuczáłá. Z ludźi wßytkich ktorzy ná iey mękę pátrzáli do wiáry Chrystusowey nápominálá/ Cum ea, quæ explicari non, potest exultatione laudans Trinitatem; y wiecey niżeli pięć tysięcy ludźi płći oboiey náwroćiłá.

Breviar: Rom: in Patronis Pol: ex his quæ sunt apud Surium.

Trzeći záś instrument do tey poeyzki Málgorzáta ś. miáłá/ serce mężźie/ nieustráßone/ y státeczne áż do skonu żywotá: gdy sie nie dáłá/ áni roskoßámi żadnemi od przedsięwźięćia swoiego odwieść/ áni dostátkámi wielkimi ktore iey obiecowáno/ áni honorámi wysokimi/ áni mękámi ná potym y śmiercią sáma. Ale iáko słyßáłá o Męczennikách płći oboiey/ ktorzy zá Chrystusá vmárßy otrzymáli zápłátę w krolestwie niebieskim; ták y sámá prágnęłá/ wylać też krew swoie dla oblubieńcá swoiego/ á stáć sie vczestniczką korony świętych Vczniow Chrystusowych.

Oćiec własny był nie przyiacielẽ Málgorzáćieś odwodzac ia od Chrystusá, y od czystośći i poßlubioney.

Lecz iey z táko rezolucyią idącey ná plac/ naprzod zástapi oćiec iey własny/ pokázuiąc iey dostátki swoie/ ktore sámá wßytkie osiągnie/ bráći áni siostr innych niemáiąc/ ieśli będźie trwáłá w pogáńskim bałwochwálstwie/ w ktorym sie vrodźiłá. Potym iey pokázuie roskoßy tego świátá/ obiecuiąc ią w iey młodym y kwitnącym wieku wydáć zá mąż bogáto/ y zá młodego/ vrodziwego/ y zacnego tákiego oblubieńcá ienoby Chrystusá swego zániecháć chćiáłá. A gdy temi y podobnemi rácyámi perswadować iey tego niemogł/ rozgniewał sie ná nie/ y miał ią w nienáwiśći:

A Pánná widząc iáko to potyczká z Rodźicámi trudna/ y iáko przećiwko woley ich co czynić/ iest grzech wielki przed Pánem Bogiem/ ktory w przykázániu swoim Rodźice záraz po sobie ßanować dźiatkom przykazał: Honora Patrem & Matrem, vt sis lõgæuus super terram. Ale y świátá wßytkiego práwá/ lubo ludźie Pogáńscy o Bożym Przykázániu niesłycháli/ środze iednák karáli záwße tákowych/ ktorzy Rodźicow swoich nie ßánowáli. Przetoż y Málgorzátá ś. pámiętáiąc ná to/ iż woli Oycowskiey y rozkázánia trzebá dźiatkom słuchać/ wielki ná sie stos miáłá/ y wielko poeyzke/ iáko Oycá miáłá odprawić y zwyćiężyć go.

Jeno pomniąc ná to iż magis oportet obedire Deo, quàm hominibus, iáko ia w ßkole Chrześćiáńskiey vczono/ wolałá ná sie Oycá rozgniewać niżeli Páná Bogá/ ktorego to iest naypierwsze Przykázánie/ aby go człowiek miłował ze wßytkiey duße/ ze wßytkiego sercá/ y ze wßytkich sił swoich. przetoż wolałá to pierwsze Przykázánie záchować iáko przednieysze/ y onemie tylko nie łáska Oycowsko/ ále też y gárdłem swoim zápieczętować/ niżeli odstąpić od Chrystusá/ y poślubione iemu pánieństwo/ małżeństwem Olibryusowym vtráćić. A zwłaßcza pomniąc ná ono co Mędrzec o Pánu Bogu náßym powiedźiał: Ego diligentes me diligo. Czego Chrystus pan dostátniey náuczáiąc v Máttheußá ś. powiedźieć raczył: Qui amat patrem aut matrem plus quàm me, non est me dignus.

Prou: 8.

Matt: 10.

Wzgárdźiłá tedy Málgorzátá ś. roskoßámi/ y dostátkámi/ y obietnicámi/ á sámá mężnym sercem będąc gotowa ná śmierć dla Chrystusá/ zwyćiężyłá wßytkie perswázye Oycowskie/ y áffekt swoy ktory przećiwko Rodźicowi swemu miáłá. A duchem Bożym spráwiona będąc/ czystość y ná sercu y ná ćiele Oblubieńcowi niebieskiemu ofiárowáłá/ wyznawáiąc imie iego ś. áż do skonu żywotá/ máiąc przed oczymá vstáwnie one obietnice iego święte. Omnis qui confitebitur me coram hominibus, confitebor & ego eum coram Patre meo, qui in cælis est.

Matt: ibidem.

WTORA CZĘSC
Iáko Máłgorzátá S. zwyćięzyłá Olibryusá Stárostę Antyochenskiego.

Pelbart: de Themes: ferm: 2do. de S. Margar: Sapiét. 8.

Wyćiężywßy Málgorzátá ś. oycá swego Edesyusá/ ktory przećiwko niey/ćiátu/ świátu/ y czártu pomagał/ áby y poßlubione Chrystusowi Pánu pánieństwo swoie/ tym doczesnym małżeństwem zmázálá; y żeby wźiawßy po nim doskátki/ y zbior domowy/ tego świátá w kwitnącym wieku swoim/ niebá poniechawßy zá-żywálá; y áby záprzawßy sie Chrystusá BOgá prawdźiwego/ Czártowi przeklętemu bałwany iego nieme chwalac służyłá. Záczętá druga potyczke z Starostą Antyochenskim Olibryusem/ ktory tymże nieprzyiaćiołom náßym pomagáiąc/ ćiálu/ świátu/ y czártowi/ nád perswázye y gniew oycowski/ dwie rzeczy ná zwyćiężenie tey pánny świętey przydał. Naprzod pyche/ vkázuiąc iey honory tego świátá/ iż miáłá być małżonka iego/ ktoreyby sie klániáli wßyscy obywátele Antyochenscy. A potym męki rozmáite/ y śmierć okrutna/ iesliby Chrystusá záprzeć sie niechćiáłá.

Lecz Málgorzátá św. ktora sobie Chrystus pan iáko rybe dobrą/ od złych ryb odłączył/ iákosmy w dźisieyßey Ewángeliey słyßeli/ iż exibunt Angeli, & separabunt malos de medio justorum. Nobrawßy ią sobie zá oblubienice/ oświećił ią Duchem swoim Boskim ná rozumie/ iż vwierzywßy raz weń wßytkimi dostátkámi y roskoßámi tego świátá pogárdźiłá/ á iemu tylko sámemu służyć vmyśliłá/ y zá imie iego świete krew swoie wylać postánowiłá. A Auguśtyn ś. powiáda. Quantum quis omnia propter Deum despicit, tantum Deum diligit: & perconsequés reamatur à Deo. Jm kto powiáda więcey rzeczy ná tym świećie dla Páná Bogá opußcza/ tym go znáć bárźiey miłuie; á kiedy wßytko zgołá dla chwały iego świetey opußcza/ tedy znáć doskonale Páná Bogá miłuie; y wzaiem też bárźiey od Páná Bogá bywa vmiłowány. Málgorzátá ś. że opuściłá Oycá swego vwierzywßy w Chrystusá/ opuściłá máietności y dostátki Oycowskie/ opuściłá obiecáne od stárosty małżeństwo y roskoßy y zgodnościámi náśtępuiące/ znáć tedy że byłá Iustitia plena, Religione compta, compunctione perfusa, Oratione sedula, iáko ieden Doktor o niey mowi. Dla tego też wzaiem śmiele o niey rzec możemy/iż Dominus omnium dilexit eam. Abowiem iey dał táka státeczność/ iż iey żadne namowy/ y żadne postrachy Tyránskie odwieść od miłości Chrystusowey nie mogły.

Auguśt: l. 1. de virg:

Gdy bowiem czásu iednego ßłá Málgorzátá ś. ogladáć owce y bydło Oycá swego/ trafiło sie iż Olibryus Stárosta w droge iádąc/ vyźrzał św: Málgorzátę/ y iey osobliwa vroda y pięknością vwiedźiony/ myślił ią wnet sobie wźiąć zá żonę/ y niezánicchał záraz pytáć iey iáko ią zowią/ ktorego Oycá iest corką/ y ktorey wiáry. A oná wzywáiąc sercem Zbáwićiełá swego/ imie mu swoie y Oycá powiedźiała/ y Chrystusowo sie być sługą/ Bogá tego ktory stworzył niebo y ziemie/ iáwnie wyznáłá.

Obietnice Stárosty Olibryusa Małgorzácie ł proponowane y postrachy rozmáite.

Słyßąc rostropna iey odpowiedź Olibryus/ á tym ią sobie w sercu wielcey zalecáiąc: rozumiał iż sie od Chrystusá predko odwieść miáłá. A żeby sie przy iey małżeństwie został/ wźiąć ią swym sługom y vczćiwie do miástá przywieść kazał. Tám wiodą ią do bálwochwálstwá/ áby ofiáry przed niemymi bogámi oddawałá. Naprzod ią chce vwieść małżeństwem swoim: potym pokázuie iey dostátki/ iáko pánią będźie/ gdy iego małżonka zostánie. Trzećia/ vkázuie iey godność wysoką/ iż zacnieyßą nád wßytkie niewiásty miástá tego zostanieß. Czwarta/ iesli Chrystusá nieodstąpiß/ miásto roskoßy ktorychés miáłá v mnie zázywáć/ męki rozmáite ćierpieć musißz/ iesli sie bogom moim nie pokloniß. A náostátek ieślibyś tak vporczywa byłá/ cośmiáłá dobre dni mieć przez wßytek wiek swoy v mnie/toć każe wtych młodych láćiech twoich ßyie vćiąć/ y ták świátá nie zázywßy wieku twoiego márnie dokończyß.

Męstwo y rezolucya Małgorzáty świętey.

A Málgorzátá św. ná tákie obietnice/ y ná tákowe postrachy Tyránskie/ ták odpowiedźiáłá. Jám sie náuczyłá żywemu y prawdźiwemu Bogu ofiárę chwały czynić/bogow twych nie znam/czćić ich nie będę. A dla Chrystusá ktorego sługa iestem/ ktory do-

browolnie dla mnie vmrzeć y odkupić mie raczył/ gotowám ná wßytkie męki: on mie potwierdźi/ y wniwecz obroći postráchy twoie.

Rozgniewány Seárostá/ naprzod ia kazał rozgámi siec/ áż krew z niey plynełá. Potym kazał ia żeláznymi bláchámi ścisnąć y gwoździámi przybić/ y drápáć żeláznymi osękámi ciáło iey. Co oná wßytko zá pomocą y posileniem Páná JEzusowym mężnie znosłá: y do wieżienia będąc wsádzona/ cudownie cała/ zdrowa/ y ieszcze ſy pięknieyßa zostáłá. A gdy ia znowu názáiutrz srogi Tyran piec/y kleßczámi tárgáć kazał/ potym topić w wodźie/ á ná koniec ßyie vćiąć: naprzod źiemiá sie trzęść poczełá/ á potym nád głowa iey golębicá z korona złota vkazáłá sie/y głos znieba był słyßány pocießny. Oblubieńco Chrystusowá Málgorzáto/ weźmieß nie skáźitelny wieniec z wybránymi w przybytku niebieskim y odpocznieß ná wieki. A oná lud wßytek tym czásem vpominałá bespiecznymi słowy/áby ználi Páná Stworzyćielá swego/ á czći iego ná nieme y sprosne bálwany nie obracáli/ á wierzyli w Syná Bożego Jezusá Chrystusá/ y przyimowali świátłość náuki iego.

Żażyłá tedy wßytkich trzech rynßtunkow swoich ná tym plácu Málgorzátá ś. potykáiąc sie mężnie z Olibryusem Tyrannem. Naprzod iż wzgardźiłá małżenstwem iego/ á czystości Pánu Bogu poswieconey áż do śmierći dochowáłá/ bez zmázy grzechu wßelkiego y ná vmyśle nie dopußczáiąc sie. A Augustyn św: mowi: Non tam diligit aut quærit DEVS pulchritudinem corporis, quàm puritatem cordis'. Ná serce ráczey czyste Pan Bog pátrzy niżeli ná ciáło/ktore obie rzeczy Málgorzátá ś. Zbáwicielowi swemu nienáruszenie poswiećiłá. Druga/ że pogárdźiłá tym świátem/ náuczona będąc od Duchá ś. iż zá wzgárdę tych doczesnych roskoßy/ miáłá doskopić onych roskoßy niebieskich nigdy nieustáiących. A im w młodßym wieku/ y w vlomnieyßey płći swoiey białogłowskiey ten świát zwyćiężyłá/ tym wiekßego męstwá dokazáłá/ y ná wiekßą sobie korone v Páná Bogá záslużyłá/ iáko Izydor ś. náucza mowiąc: Iuvenes continentes, majoris sunt præmij & gloriæ, quàm hi, qui tantummodò in senectute continent: eò quòd majoris laboris certamen habuerunt. A trzecia/ że mężnie ßłá ná męki/y ná śmierć dla imienia páná Chrystusowego/ czyniąc modlitwę zá wßytkie grzeßne y strapione/ áby im był miłośćiw Bog miłośierdźia/ á wßytkie przywiodł do srzodłá pociechy/ ktora w nim samym iest. A ták co Chrystus Pan Vczniom swoim v Łukaßa św: powiedźieć raczył Qui perdiderit animam suam propter me salvam faciet illam. To Małgorzátá św: wypełniwßy/ y ßyie swoie po mękach rozmáitych/ pod miecz kátowski poddawßy/ otrzymáłá zbawienie duße swoiey: y ieszcze przed tym/ niżeli ia kat ścioł/ słyßáłá głos z nieba/ wzywáiący siebie do korony wiekuistey; y widźiáłá JEzusá Oblubieńcá swego/ ktory iey te potyczke mężna z okrutnym Tyrannem Olibryusem ßczesliwie odprawiona/ niewypowiedźiáną zapłátę nágrodźił. Lubo to non sunt condignæ passiones huius temporis ad futuram gloriam, quæ revelabitur in nobis, iáko mowi Páweł ś.

A że inßa iest rzecz vmierać dla Chrystusá/ á inßa vmierać dla tego świátá: przeto Maximus ś pięknie powiedźiał. Qui occiditur pro mundo, vincitur cùm occiditur: non enim occideretur, nisi vinceretur. Qui autem occiditur pro Christo, non vincitur quamvis occidatur: quia cùm occiditur victor efficitur. Kiedy sie powiádá ludźie wádzą o dostátki tego świátá/ o miástá/ zamki/ máiętności/ prowincye/ y krolestwá całe/ tedy ktokogo zábiie/ ten wygrawa y tryumfuie/ y bierze páństwo iego. Ná przykład/ kiedy Alexánder wielki woiował o páństwo y sławę tego świátá z Dáryußem krolem perskim/ ták ieno Dáryußá zábił/ ták záraz został zwyćiężcą wßytkich narodow/ ktorym pánował Dáryuß/ y skárby iego zábrał/ y korone iego wdźiał ná głowę swoie. Ale ktowoiuie zá sprawiedliwość y zá chwałę Páná Bogá swoiego/ tákowy nie przegrawa kiedy go w biewie zábiio/ ále nabywa zwyćiestwá wiecznego/ nábywa sławy nieustáiącey/ nábywa krolestwá

S. Isidorus de summo bono lib. 3.

Rom, 8.

Ludzie vmieraiąc w potyczce, przegrawáia onę, o co sie bili, Męczennicy zá sie świeći wygrawaią vmieraiąc ono, o co sie pozábiiáwi.

S Augustlib: 1. de virgin.

ſtwá niebieſkiego / y tryumphuie w oney roſkoſzy niebieſkiey z onego nieprzyiaćielá ſwego / ktory go przez te śmierć doczesna / przeſtał do nieśmiertelnośći nieuſtawáiacey. Lubo tedy Olibryus niezbożny kazał zábić Málgorzátę ś. ná ćiele / ná duſzy iednák plagi żadney nie mogł iey zádáć / ktoraby ia do wieczney śmierći przyprawić miáłá? ále owſzem oná śmierćia ſwoia / nad iego niezbożnośćia gore otrzymáłá; y iego namowy do bálwochwálſtwá / do świátá / y vtráty czyſtośći pánieńſkiey / tákże y poſtráchy meki y śmierć mężnie zwyćiężywſzy / otrzymáłá troiáko koronę od oblubieńcá ſwego niebieſkiego. Jedne zá dochowánie pánieńſtwá ſwoiego nienáruſzonego / druga zá náwrocenie ták wielu tyśiecy ludźi do wiáry Chryſtuſowey / á trzećia zá wytrwánie mak ćiężkich y śmierći tey doczesney / zá opowiedzenie chwały wiekuiſtey Páná Chryſtuſowey / gdy Olibryuſowi powiedźiáłá. Ponieważ wieſz z ksiąg Chrześćiańſkich o mece y zabićiu ná krzyżu Páná Chryſtuſowym / czemuż ſie wſtydaſz wyznać wiecznego krolowania iego w Niebie po zmartwychwſtániu iego / ponieważ to tám weſpol ieſt napiſano / czemu ia wierze / y z tym vmieram / y z nim ná wieki krolować bede. Jákoż y krolnie oddáiac mu chwałe nieuſtáiaca / ze wſzytkimi duchámi gornymi. Lecz obaczmy nákoniec / iáko też y ducha nieczyſtego / tá świeta pánienká zwyćiężyłá.

Málgorzata ſw trojáka korone w niebie otrzymáłá.

Trzecia Część,

Iáko Máłgorzátá święta Czártá piekielnego zwyćiężyłá.

Zwyćiężywſzy Málgorzátá świeta perſwázye / y potym nienawiść oycowſka / zwyćiężyłá potȳ obietnice pogrożki y meki ſrogie Olibryuſá Tyráná. A nákoniec zwyćiężyłá y czártá ſámego piekielnego / ktory ia chcacy odſtráſzyć od miłośći Chryſtuſowey / po dwá kroć ſie iey widomie vkazał / ták iáko też niegdy Julianie Pánience św: y Męczennicze Chryſtuſowey vkázował ſie.

Bo gdy nie mogł czárt przeklety odwieść Málgorzáty świetey od wiáry Chryſtuſowey / przez ſwoie inſtrumentá łágodnie do roſkoſzy / bogactw / y honorow tego świátá námawiáiac / ták przez oycá iey pogániná / iáko y przez Stároſtę Olibryuſá: przepuśćił ná nie złych ludźi / ktorzy ia potym rozmáićie męczyli / y ná śmierć nákoniec wſkazáli. Lecz gdy pánienká św: kochaiąc ſie w czyſtośći ſwoiey / iáko w perle iákiey drogiey / á záś bogáctwá y dośtátki tego świátá / iáko śmieći iákie depcąc y odrzucáiąc od ſiebie / mężnie wſzytkie meki wytrwáłá / proſiłá w więzieniu bedąc Páná Bogá / áby mogłá widźieć tego to nieprzyiaćielá ſwego duſznego / ktory ná nie y Oycá / y Stároſtę / y káty podwodźił / áby go Krzyżem Chryſtuſowym w ktorego całym ſercem vwierzyła / y mocno vfáłá / mogłá pierwey zwyćiężyć / niżeliby ſwoie ſwoie pod miecz podáłá.

Zwykł ábowiem Pan Bog czeſtokroć dopuſzczáć tego czártu przeklętemu / áby ſie Swietym iego vkázował / áby wiedźieli / iż nie ták z ludźmi ktorzy ie do niezbożnośći grzechu namowámi ábo pogrożkámi ſwoimi wiodą y mecza / iáko z czártem nieprzyiaćielem duſznym / ktory ſwoie naczynia ná nie pobudza / walke wiodą / á potym przez Chryſtuſá ſławne nád nim zwyćięztwo odnoſzą.

Czárt czeſtokroć zá dopuſzczeniem Páńſkim vkázuie ſie widomie Swietym iego iáko też y Małgorzáćie świetey po dwakroć vkázował ſie.

A im to ieſzcze ſłába pánieńſka

pleć czyni / tym co bárźiey czártá p: zeklętego boli / iż ták wielkiego y hárdego Olbrzymá ſłábiuchna y pokorna panienká obala / zwyćięża / y moc iego kruſzy.

To znáiąc Swieći Pánſcy / iáko nieprzyiaćiele ich ludźie od czártá pobudzeni bywáią / áby ich przenáśládowáli / Páná Bogá zá nich proſzą / áby ſie obaczywſzy / diáblem y grzechem brzydźili. Takież św: Málgorzátá vczyniłá / zá wſzytkie grzeſzne y prone modląc ſie do Páná Bogá ná plácu / gdy io ścináć miano Do czego áby iey było nie przyſzło / ſátan vkázawſzy ſie iey w więźieniu w oſobie ſmoká ſrogiego / zá ktorym kupá wężow ſproſnych toczyłá ſie / rozdźiewiał páſzczęke ſwoie ná Málgorzátę świętą iákoby ią chcący pożrzeć / iż ſie bálwanom iego kłániáć niechćiáłá . Ale panienká św: Krzyżem páńſkim odegnáłá go nátychmiaſt od ſiebie / iż zniknąć muſiał.

Przetoż czárt przeklęty vſtráſzyć iey nie mogąc poſtáćią ſmoczą / inną ná ſię poſtáć przyiął / iákoby lekárzá iákiego / chcący máśćiámi leczyć rány iey / ktore ná mękách odnioſłá / áby tym ſnádniey mogł z nią rozmawiáć / y odwieść ią od wiáry Chryſtuſowey / á przywieść ią do grzechu iákiego. Ale pánná znáiąc z Duchá św. nieprzyiaćielá narodu ludzkiego / wźięłá go zá włoſy / y o źiemię vderzyłá / mowiąc / Sternere ſuperbe Dæmon ſub pedibus fæminæ. Wieſz czárćie coć w Ráiu powiedźiano / gdyś mátkę náſzę Ewę przywiodł do grzechu / y wſzytek przez to narod ludzki do vpadku. Ipſa conteret caput tuum, że miáłá białogłowá pyſzna głowę twoię nogámi ſwoimi podeptáć y zetrzeć . Odnoś że teraz te hánbę ode mnie / á vćiekay do przepáśći twoich piekielnych. A czárt zawoławſzy głośno / bolí mię to / iż od ták młodey Pánienki ten mię deſpekt potyká / ieſzcze tym bárźiey / iż Rodźicy twoi ſą wielcy przyiaćiele moi / zniknął y przepadł nátychmiaſt. A Málgorzátá św: świátłośćią dźiwną ogárniona wielką ná ſercu pośćiechę czuiąc / chwalíłá Chryſtuſá JEzuſá / iż infirma huius mundi elegit, vt confundat fortia.

Czárt podobien pſu zwyklemu kąſać ludźi obcych gdy z domu wychodzą.

Częſtokroć bowiem tákie náźázdy ſátan czyni ná ludźie świątobliwe / gdy przez śmierć ku końcowi żywotá ſwego ćiągną / áby ich iáko mogł włowić : iáko wieć pies iádowity / ktory wychodzącego z domu gośćiá z zádu vkąśić godźi.

Leż iáko niegdy Białegłowy Spártáńſkie / mężom ſwoim pospolitym ruſzeniem ná woyne przychodzącym mowiły: Viri viriliter agite. Mężowie / mężnie ſobie poczynayćie / ieſli y nas / y oyczyznę w cále záſtáć chcećie. Bo iáko tył podáćie nieprzyiaćielowi / y was ſámych / y nas / y dźiátki náſze / y máietnośći wſzytkie oraz zgubićie. Tak dźiś do nas Kośćioł Kátholicki ś. mowi: Chriſtiani, Chriſtianá fide & conſtantiâ agite ; wychodźćie ná plác z ćiáłem wáſzym iáko z oycem / z ſátáném iáko z Tyránem / y z czártẽ przeklętym iáko z ſtárym ſmokiẽ / ktory vſtáwnie circuit quęrens quẽ devoret Przetoż ſtáteczną vfnośćią y wiárą z nim potykayćie ſie / iáko maćie przykład z Málgorzáty ś. abyśćie tymi trzemá zwyćieſtwy wſtáwieni / zá iey przyczyną wyłączeni z poyźrzodká złych przez Anyoły śś. odnieśli w niebie immarceſcibilem gloriam od Chryſtuſá Bogá wáſzego / od ktorego Chrześćiánámi ſie zowiećie : Ktoremu niechay będźie od nas pokłon / y chwałá z Oycem, y Duchem świętym ná wiek wiekow / Amen.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

O ználeżeniu Kroleſtwá niebieſkiego przez Málgorzátę Swiętą.

Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas. *Matth: 13.*

Małżonkowie głupi częſtokroć v. tracáią máietności ſwoie dla vſtrojenia małżonek ſwoich.

CHRyſtus Pan w dźiśieyßey ś. Ewángeliey przyrownał Kroleſtwo niebieſkie perle drogiey / ktora po Láćinie zowią margarita, podobno dla tego / iż iáko białegłowy świátowe / ktore ſie rády ſtroią / przywodzą mężow do tego / że wßytkę máietność podczás trácą / áby tylko żadzey małżonek ſwoich doſyć vczynili / y ſtroili ie w drogie kleynoty y perły koßtowne / ná ktore one z nátury iákoś ſo chćiwe. Ták żeby podobnym ſpoſobem wßyſcy wierni páńſcy byli chćiwemi chwały kroleſtwá niebieſkiego / y dla doſtapienia iey / áby wßytkie rzeczy ſwoie doczeſne trácili / á ſtárali ſie o wieczność / ktora w ſobie áni koncá / áni początku nie ma / ták iáko perłá okrągła / w ktorey nie máß áni koncá áni początku / ále tylko in puncto locum tangit, iáko mowią Máthemátycy / de corpore ſphærico.

Ostrojnie żyłá Málgorzátá ś. náżym świećie nie przykładaiąc ſercá ſwego do iadney rzeczy ziemſkiey.

Málgorzátá św. ktorey dźiś wroczyſtość obchodźimy / lubo byłá z teyże ziemſkiey nátury co y my wßyſcy zrodzona / okrągła / iednák byłá we wßytkich ſpráwách ſwoich iáko perłá droga / świátá tego y iego pożądliwości nie tykálá ſie / tylko in puncto; że ná nim żyłá / ále ſercá ſwego do niego nie przykładálá. Wßytkę byłá w teyże zadzy niebieſkiey / áby byłá mogłá wieczności kroleſtwá Bożego / iáko perły iákiey drogiey doſtapić. O ktorey Zbáwiciel náß wdźiśieyßey Ewãgeliey powiádáć raczy: Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi kupcowi / ßukáiącemu dobrych pereł. Nie proſtemu człowiekowi / powiáda ieſt podobne kroleſtwo niebieſkie / ále człowiekowi kupcowi. A kupcowi záś tákiemu / ktory nie wołmi kupczył / ábo zbożem / nie bláwatow ßukał áni korzenia / áni ſukien drogich ábo kleynotow rozmáitych / ále tylko ſámych pereł / y to dobrych / okrągłych / wielkich / iáſnych. A ználazßy iedne perłę bárzo koßtowną / odchodźi do domu ſwoiego / y przedáie wßytko co má / á kupuie perłę one.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu wważáć będźiemy / iáko Málgorzátá ś. nálázłá tę perłę drogą zchwalona od Chryſtuſá Páná / y zá co ią kupiłá.

A to niech będźie ná cześć y ná chwałę Zbáwicielowi náßemu Jezuſowi / ktory ná oświecenie duß náßych profert de theſauro ſuo nova & vetera.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Málgorzátá S. nálázłá tę drogą perłę Kroleſtwo Niebieſkie.

COby przez perłe droga nam znáczył Chrystus JEzus w dźiśieyßey Ewángeliey/ rozmáicie Doktorowie śś. wykładáią. Jedni mowią/ iż margarita pretiosa eſt verbũ Dei. To ieſt/ piſmo nowego y ſtárego ßákonu; nád co nie máß nic drożßego ná świećie/ y nikt nie mroze iuż wiekßey żadze do rzeczy żadney ná tym świećie mieć/ iáko rozumieć táiemnice Piſmá świętego.

Petr: Poſnã: Inſt: mor: par: 1. num: 181.

Drudzy przez te perłe droga rozumieią bydź łáſke Bożą/ quam prodigalitas peccatorum floccipendit. Trzeći przez perłe droga rozumieią być pánieńſtwo niezmázáne y ná dußy y ná ćiele. A czwarći náoſtátek trzymáiąc ſie ſenſu ſámey Ewángeliey/ mowią/ iż margarita pretioſa eſt gloria æterna, ktora kto chce kupić/ trzebá wßytko poprzedáć/ & bona corporis, & bona fortunæ, & bona animi, iáko Málgorzátá świętá dźiś vczyniłá/ ktora będąc corką Pogáńſkich Rodźicow/ gdy vſłyßáłá o Chryſtuśie/ záraz weń vwierzyłá/ y odßedßy/ przedáłá wßytko co miáłá/ á kupiłá te perłe drogą/ to ieſt/ chwałę kroleſtwá niebieſkiego.

Ioan: Oſorius Pelbartus Themæſuarien.

S.Gregor:

Będąc ábowiem corką zacnego Káplaná iednego Pogáńſkiego w Antyochiey/ gdy iey Mátká vmárłá/ bárzo ią młodą zoſtawiwßy/ we wśi pietnaśćie mil od Antyochiey/ miáłá swoie wychowánie w folwarku oycoſtim/ miedzy Białogłowámi przydánymi iey do ſtráżey y vſługi. Gdy záś iednego vſłyßáłá od Chrześćian/ iáko Bog ſtworcá niebá y źiemie vżaliwßy ſie ślepoty ludzkiey/ iż bálwany nieme zá bogi chwálą/ y cżártom przez nie odzywáiącym ſie ofiáry oddáią/ zeſłał Syná swego iednorodzonego ná świát/ áby oſtawßy ſie Człowieckiem náuczał świátá prawdźiwego poznánia Bogá/ y zá grzechy wßytkiego narodu ludzkiego doſyć vczynił wieczney Spráwiedliwośći/ ná Krzyżu będąc záwießonym. A potym powſtáiąc chwálebnie od vmárłych/ mocą ſwoiego boſtwá/ áby świátu wßytkiemu pokázał/ iż podobnymże ſpoſobem mamy wßyſcy powſtáć w ćiele náßym ná ſodnym dniu: ći co vwierzą w Chryſtuſá/ y ſpráwy dobrze czynić będą do żywotá wiecznego/ á ktorzy nie vwierzą do ogniá wiekuiſtego/ ktory ieſt zgotowány cżártu przeklętemu/ y tym ktorzy iemu ſie kłániáią/ y iego natury we złośćiách swoich náśládowią.

Z iákiey okázyey Málgorzáty zoſtáłá Chrześćiánką y męczennicżką.

To tedy Málgorzátá św: vſłyßawßy/ záraz vwierzyłá w Chryſtuſá/ y żeby przezeń żywot wieczny nam zgotowány otrzymáłá/ przedáłá wßytko co miáłá/ to ieſt/ poniechałá wßytkich roſkoßy/ y doſtátkow tego świátá/ ktorych w młodych lećiech swoich mogłá záżyć/ á kupiłá te perłe drogą/ to ieſt/ wßytkie zmyſły swoie/ y śiły obrocżiłá ná chwałę Bożą; y wyznawáiąc Chryſtuſá páná być prawdźiwym Bogiem/ y wtorą oſobę Troyce przenaświętßey/ żywot swoy zá tę prawdę ná śmierć wydáłá.

Ezechiel: 16. cap.

Czytamy v Ezechielá Proroká/ iáko Pan Bog wymawiáiąc miáſtu Jeruzalem niewdźięczność dobrodźieyſtw od ſiebie dánych/ powiádá iáko pierwey byłoś ſpuſtoßone/ á iáko teraz przez mię ozdobione/ zbogácone/ przybráne we wßelákie doſtátki. A nákoniec mowi: Dedi inaurem ſuper os tuum. Dźiwuie ſie tákiemu mowieniu Hieronym ś. y pyta ſie pilno. Co to ieſt/ co pan Bog do Jzráelczykow mowi/ żem was tak wywyższył/ ozdobił/ y zbogácił/ że nákoniec zaußnice położyłem ná vſtách twoich. Rodpowiádáiąc ná to/ prowádźi táki dyſkurs ſwoy: że powiada od dawnych wiekow Białegłowy/ chćiwe ſą ná ſtroie bogáte/ ná perły/ ná kleynoty drogie/ nie pátrząc co to koßtuie/ y co zá to maż ma dáć/ y iáko przez te iey ſtroie idźie do nędze ze wßytkim domem; tedy ſtárzy Páleſtynczycy chcący to białygłowom ſwoim omierzić/ iż ná meże vſtáwnie wołały/ kupmi te perły drogie/ ábym tákie zaußnice miáłá/ iáko y Krześná ábo Krolowa Egyptſka. Roſkazáli práwem ſurowym/ áby białegłowy ktoreby miáły miedzy kleynotámi iáko perłę drogą/ nie nośiły iey v vßu/ ále ná gębie ſamey/ záwieśiwßy ią przez czoło ná nitce złotey/ tak/ áby oná perłá ná ſámych wárgách leżała.

v Zydow ſtárych wiekow perły ná gębie białegłowy nośiły.

Czemuż to czynili? dla tego na-

przod

przod / áby biaległowy nie wiele mowiły / á wiecey ſie w milczeniu kochały. Bo kiedy ktora z nich świegotliwa byłá / tedy oná perłá wißąc ná ſámych vſtách / ábo iey mowić przeßkadzałá / áboli też tłukąc ſie po wárgách / głos iey y mowe przyrodzona ßpećiłá; záczym gdy ſie z iey mowy śmiać poczęto / muśiálá przeſtáć mowić.

Druga / aby tym vkaráli byli chćiwość białychgłow / ktore nic nie vmiáły mowić do mężow ſwoich / ieno kup mi perły / kup mi perły. A tożem ći ie kupił / á żebyś iuż wiecey ná mie nie wołálá / noſże ie ná gebie / żebyś ſie ich náſyćiłá / á ná mie wiecey nie wołálá.

Ták powiádá Hieronim ś. ſtárego zwyczáiu Páleſtyńſkiego záżywáiąc Pan Bog mowi do Jerozolimczykow / wotaliśćie do mnie / ábym was z puſzczy zprowadźił do źiemie obiecáney / y dał doſtátki y bogáctwá wßelkie: y dałem wam ták doſtátnie / że iuż wam chleb z gęby leźie / że iuż y nie wiećie iáko maćie żony wáße ſtroić / á przećie ſie tym dobrodźieyſtwem moim nie kontentuiećie / lubo wam iuż perły ná gebie wißą / że y mowić nie maćie iáko przed nimi. Przetoż was náwiedzę karániem ſrogim / y podam was in vaſtationem, & in ignominiam omnibus gentibus.

Niewdzięczność w ludziách zá dobrodźieyſtwá wźięte, czeſtokroć P Bog roznemi plagámi karał

Ezechiel: 16. cap.

Co tedy w ſtárym Zakonie / mowił Pan Bog Zydom. Dedi inaurem ſuper os tuum, iákoby ná kontempt ich / iż nie vmieli záżywáć dobrodźieyſtwá iego. To teraz Chryſtus Pan qui profert de theſauro ſuo nova & vetera w zakonie łáſki ſwoiey / mowi do káżdey duße nabożney / iuż nie ná kontempt ale ná zbudowánie / Dedi inaurem ſuper os tuum. Vkazałemći drogo perłe kroleſtwo niebieſkie / nie wießayże iey v vßu twoich / ábyś tylko ſłuchał Ewángeliey / á nie czynił coć roſkazano y czego ćie náuczono. Ale ią wießay ná vſtách twoich / ábyś ſmáku inßego do nich nieprzypußczał / áni cielesnych roſkoßy / áni doſtátkow y pychy świátá tego / áni złośći cżártowſkiey rozmáitey. Ale tylko ſámey perły kroleſtwá niebieſkiego ſmák w vſtách ſwoich záchował / y o nim ſámym tylko mowił y myślił vſtáwicznie.

Bo lubo przez te perłe drogo bedźieß rozumiał pánieńſka czyſtość y wſtyd wßeláki / przećie przez nie kroleſtwá niebieſkiego doſtąpiß / ieśli iey ná ſercu y ná ćiele przykładem Málgorzáty św: wcále dochowaß. *Iákim ſpoſobem kroleſtwá nieboſkiego doſtąpić mamy.*

Lubo też przez te perłe bedźieß rozumiał ſłowo Boże / w ſtárym y w nowym Zakonie záwárte: przećie y tak niebá doſtąpiß / ieśli rozumieiąc to / co tám nápiſano / bedźieß to ßczyrym ſercem / y vprzeymą ochotą pełnił: iáko tám náuczono.

Lubo też łáſke Boża przez te perłe droga być rozumieß / dopierożby przez nie / ná chwałe wiekuiſtą ſobie zárobiß / gdy iey od ſiebie przez grzechy ſproſne odpędzáć nie bedźieß.

Pátrz iáko Málgorzátá św: chwały Kroleſtwá niebieſkiego / perły tey drogiey doſtąpiłá / y iáko ią nálázłá. Naprzod ieno vſłyßała o Chryſtuſie y wźięłá te łáſke od Páná Bogá / że ią oświećił ná rozumie / záraz weń vwierzyłá / y śmiele imie iego ś. przed innymi przepowiádáłá / y przed ſámym Staroſtą Olibryuſem mężnym ſercem wyznáłá / y onemu iáko Bogu czyſtey natury / y z przeczyſtey Dźiewice ſpráwą Duchá św: zrodzonemu / czyſtość ſwoie pánieńſką ofiárowáłá. Jnáczey Sine fide impoſſibile eſt placere Deo luboby byłá czyſtość ſwoie iáko inne pogáńſkie pánny rzeczone *Veſtales* do śmierći záchowáłá / przećie by byłá tey perły drogiey żywotá wiecznego po śmierći nie / nálázłá. Ztąd Auguſtyn ś. mowi: Vbi deeſt agnitio veritatis (to ieſt ſana fides) falſa virtus eſt etiã in optimis moribus.

Ad Hebr: 11. cap.

Augu. 28. 9. 1. omnes.

Druga cnotę Málgorzátá św. pokazálá / máiąc łáſke Boża w ſobie / iż vwierzywßy w Chryſtuſá y poświęciwßy mu czyſtość ſwoie nie wynoſiłá ſie áni dotſtákámi ktore miáłá v rodźicow ſwoich / ábo mieć mogłá w małżeńſtwie: áni vroda ſwoia ktora celowáłá wßytkie białegłowy kráiu onego: áni zacnośćią błáchectwá y vrodzenia ſwoiego wyſokiego. Ale w pokorze ś. przy mámce ſwoiey Chrześćiáńce żyiąc / podle o ſobie rozumiáłá / y nie chćiáłá być ták wielkiego człowieká Olibryuſá / Gubernatorá kráiu onego małżonka. A czeſtokroć ſie trafia /

Pokorá y máłe rozumienie o ſobie Málgorzáty św.

iż czy-

iż czystość kto zachowuiąc/ w piche się zrad podnosi/ y chełpi się przed innymi tym dárem Boskim/ iákoby z iego własney mocy był zachowány; przez co w grzech vpada y tráći nagrodę swoie. Zkąd Grzegorz św: nápisał. Sæpè castitas diu ostensa innotescit, & superbia in corde latet, atque ideo castitas diu ostensa circa finem vitæ perditur iusto Dei iudicio; quia vnde Deo displicuit corrigere non curavit.

Grego: in moral: libro 34.

Trzećią nákoniec cnotę miáłá z łáski Bożey Małgorzátá św: miłość Oblubieńcá swoiego niebieskiego/ dla ktorego honoru zdrowie swoie położyć chćiáłá/ y ieno zostáłá Chrześćianka/ záraz Męczennicżka Chrystusowa być prágnęłá. Ták wtym przedsięwźięćiu swoim státeczną áż do sámey śmierći byłá/ iż iey żadne obietnice/ żadne postráchy/ y żadne męki od miłośći Páná Chrystusowey odwieść nie mogły. Pięknie przeto św: Izydorus mowi; Inchoantibus præmium promittur, sed perseverantibus datur: Tunc enim placet Deo conversatio nostra, quando bonum quod inchoamus perseveranti fine complemus.

Státeczność y trwánie w nierze inch: ai do śmierći.

S. Isid: l. 2. de Summo bono.

Ználázłá tedy Małgorzátá Św: perłę drogą Chrystusá przez wiárę/ ználázłá Krolestwo Niebieskie przez Chrystusá/ od ktorego y sámá byłá iáko perłá droga/ dla záchowáncy czystośći pánieńskiey vlubiona/ y do wiecznych pálacow y skárbow niebieskich zaniesiona. Ale iáko tę perłę kupiłá/ y co zá nię dałá/ krotko obaczmy.

Wtora Część,

Iáko Máłgorzátá Sw: tę drogą perłę, Krolestwo niebieskie kupiłá, y co zá nie dáłá.

Małgorzátá św: nálazszy perłę droga/ żywot wiekuisty przez Chrystusá w Krolestwie niebieskim/ Abijt, & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam. Poszłá zá náuką Chrystusową/ poszłá zá przykładem iego/ poszłá naśladuiąc żywotá y męki iego we wszytkim/ ile mogłá A przedałá wszytkę wolność swoię/ zostáwszy iego służebnicą/ przedałá vrodę swoię za bicze/ rozgi/ y háki żelázne/ ktorymi byłá męczona zá Imię Chrystusowe/ przedałá młode látá swoie zá żywot wiekuisty; dostátki y roskoszy tego świátá/ zá vbostwo nędze y miłość Chrystusową. Et emit eam, á kupiłá zá czystość pánieńską/ zá rozlánie krwie swoiey/ y zá śmierć doczesną krolestwo niebieskie.

Pátrząc ábowiem iáko Chrystus zá nas nági wisiał ná krzyżu/ ták oná dla wyznánia imienia iego świętego/ byłá záwieszona nágo rękomá związánymi ná háku/ kiedy ia rozmáitymi biczámi y rozgámi sieczono; áby tym sámym oświadczyłá świátu/ iż wszytkie dostátki tego świátá wzgárdźiwszy/ nágiego Chrystusá obnażona náśláduie.

Iáko Chrystusá Páná Małgorzátá święta naśláduowáłá.

Áże Chrystus Pan vstáwnie pałał miłośćią zbáwienia nászego/ Małgorzátá też ś. chcąc mu to dobrodźieystwo ták wielkie według możności swoiey odwdźięczyć/ ták pałáłá miłośćią iego Boskę/ iż śnádnie wszytkie błáchy rospalone zá imię iego wytrwáłá/ gdy do iey bokow przykładano: ták że y kleszcze rospalone/ ktorymi iey piersi pánienskie tárgano.

Do tego że Chrystus Pan dla nas był

był vbiczowány/ y zrániony ná wyßetkim ćiele ſwoim świetym/ iáko o nim Dawid ś. nápiſał. A planta pedis uſq; ad verticem capitis non erat in eo ſanitas. Ták też Málgorzátá ś konformuiąc ſie mece iego okrutney/ ćierpiáłá ná ćiele ſwoim gwoździe oſtre żeláźne/ w bláchy roſpalone wbite / ktorymi ia w práſach ściſkano. Cierpiáłá y ßárpánie ćiáłá hakámi żeláznymi/ áby ſie byłá Chryſtuſá záprzáłá. Ná co lud wßyteк pátrzac płákał woláiąc ná nie áby ſie ſámá nád ſoba zmiłowáłá/ á pokłoniłá ſie bogom pogáńſkim/ nie ćierpiąc mak ták ſrogich dla vkrzyżowánego Chryſtuſá. Ale Málgorzátá ś. patáiąc miłośćia oblubieńcá ſwoiego niebieſkiego/ y bedąc pewna nagrody od niego/ tylo troie mak wiekßych znośić chćiáłá/ áby ieno mogłá iák nayprędzey otrzymáć perłe one droga Kroleſtwo niebieſkie / ktore nam Chryſtus Pan śmiercią ſwoią zgotowáć raczył.

A iáko Chryſtus Pan wylał zá nas wßyſtke krew ſwoie przenaydroższą ná krzyżu ; ták dla chwały imienia Páná Chryſtuſowego Málgorzátá św. krew ſwoie wylałá/ bedąc ścieta ná plácu/ czego ſobie życzyłá iák ieno Chrześćiánka zoſtáłá byłá

Nád to iáko przy śmierći Páná Chryſtuſowey ziemiá ſie trzeſłá y opoki pádały/ ták gdy Olibryus kazawßy Málgorzáte ś. piec świecami pod boki / odmienił nátychmiaſt meki iey/ y od ogniá w naczynie iedno wielkie pełne wody związáno wrzućić kazał/ ziemiá z roſkazánia Boſkie° nátychmiaſt trząść ſie poczełá/ ták bárzo/ iż od ſtráchu wielkie° pięć tyśiecy ludźi w Chryſtuſá vwierzyło/ ktorego chwałe Málgorzátá św: zdrowo z wody wynurzywßy ſie przepowiádáłá. Ktorych to nowych Chrześćian wßytkich / okrutny Tyran / nátychmiaſt żołnierzom ſwoim pozábiiáć kazał/ áby ich przykłádem drudzy od báłwochwálſtwá nie odſtępowáli. A Málgorzáte ś. co naprędzey ściąć roſkazał/ áby żárliwymi ſłowy ſwoiemi wiecey do wiáry Chryſtuſowey nie pociągáłá.

Nákoniec/ iáko Chryſtus Pan vmieráiąc ná krzyżu duchá ſwego polećił Bogu Oycu mowiąc: Pater in manus tuas cõmendo ſpiritum meum.

A potym modlił ſie y zá prześládowniki ſwoie. Pater ignoſce illis, quia neſciunt quid faciunt. Ták też Małgorzátá św. náśláduiąc w tey mierze oblubieńcá ſwoiego Chryſtuſá JEzuſá/ nie tylko ſwoie duße w opiekę iego poleciłá/ modląc ſie ná plácu gdy ią ścináć miano Ale też modliłá ſie y zá prześládowniki ſwoie/ modliłá ſie y zá wßytkie grzeßne ludźie. Modliłá ſie y zá tych ktorzyby śmierći iey pámiątke w ſercu ſwym nabożnie nośili/ ábo iey przyczyny v páná Bogá ná pomoc ſobie wzywáli. A poſpolićie brzemienne białegłowy zwykły iey rátunku wzywáć przy rodzeniu dźiatek ſwoich; y częſtokroć pomocy doznawały zá łáſką y miłośierdźiem Páná Zbawićielá náßego. Ktory iey te przy śmierći łáſkę przyobiecał/ iż we wßytkim miáłá być wyſłuchána o co proſiłá/ y że te droga perłe kroleſtwo niebieſkie/ dla ktorego zdrowie ſwoie dáłá / miáłá nátychmiaſt otrzymáć. Dla tego głos z niebá do niey od wßytkich ludźi był ſłyßány : Veni electa mea , quæcunque peti viſti noveris te exauditam eſſe. A ſkoro ią ścieto / Anyołowie świeći duße iey błogoſławiona prowadząc do niebá śpiewáli ná powietrzu. Gaudeamus & exultemus & demus gloriam Deo, iż ták śliczno perłe / tak drogi kleynot do ſkárbu ſwego niebieſkiego Máigorzáte św: obrał ſobie y przyozdobił ią wieńcem nigdy nie więdniącym/ ták zá dochowánie czyſtośći/ iáko y zá wyznánie przed pogány imienia iego świete°/ zkąd ſie śiłá do Chryſtuſá nawrocilo: iáko też nákoniec y zá wytrwánie ſtáteczne ná mękach / y zá rozlánie krwie męczeńſkiey dla honoru iego Boſkiego.

Dlategoż y Kośćioł św: Kátholicki obchodząc pamiątke Pánienek śś. y męczenniczek / śpiewa w paćierzách ſwoich. Veni ſponſa Chriſti accipe coronam, quam tibi Dominus præparavit in æternum, iákoby chcący pokázáć wßytkim wiernym Páńſkim/ niewymowna dobroć y miłość Zbawićielowa/ iż bedąc krolem nád krolmi/ y Bogiem ſtworzenia wßytkego / ták ſie kocha w dußách pobożnych/ á zwłaßzá czyſtość miłuiących/ iż ie nie tylko zá ſłużebnice do ſiebie przymuie/ ále ie

Brzemienne Pánie przy porodzeniu doznawáia pomocy św: Málgorzáty.

Iacob: de Vorag: Serm: de S. Margarita.

Pięć tyśięcy ludzi vwierzyło w Chryſtuſá patrząc na męczeństwo Málgorzáty świętey.

bierze zá oblubienice swoie. Czemu dźiwuiąc sie Bernat ś. ták mowi. Quis dignè cogitare poterit, quanto affectu nos diligit Christus, ut animā nostram in sponsam elegerit. Czegośmy y pomyślić nie mogli / to nam Chrystus Pan z miłosierdźia swoiego wczynić raczył / iż nas nie tylko zá sługi sobie obrał / ale ieszcze y przyiaćiołmi swoimi názwał / Vos amici mei estis, si feceritis quæ præcipio vobis.

Bernard: super Cā. tica.

A nie tylko przyiaćiołmi / ále brátćia / y oycem / y mátką swoią / gdybyśmy ieno pełnili wolą Oyca iego niebieskiego. A náostátek duße náße oblubienica swoia / ieśli chwały iego niebieskiey ßukáć bedźiemy / y zá te perle drogą wolą / smysły / dostátki / y zdrowie náße odważymy. Co lubo wßytko fráßká iest względem wieczności oney nieskończoney / łaską to iednák Zbáwićiela náßego spráwnie / że zá nieskończone dobro y nieskáźitelne / te doczesne rzeczy náße / iáko plewy od ziego płatniká przyimuie / y ieszcze nád spodźiewánie y nádźieie náße / nágradza. O anima

S. Bernar: ibid.

mea unde tibi hæc gratia, ut dicaris sponsa Christi, & non ex nostris meritis, sed ex flagrantia suæ charitatis, mowi tenże Bernat ś.

Przetoż Chrześćiánie moi / chcemyli mieć duße náße oblubienca Chrystusowa / náśláduymy Málgorzáty ś. w ßukániu tey perły drogiey / zbáwienia duß náßych / y nie żáluymy zá nie dáć y máietności náßey miedzy vbogie / y zdrowia dla záchowánia honoru Bośkiego / gdy tego iest potrzebá. A Chrystus Pan ktory dives est in misericordia sua, da nam koronę w niebie. Jnáczey / Quid prodest Sanctos colere, mowi Chryzostom ś. & sanctitatem eorum spernere: ideo celebramus festa Sanctorum, ut imitemur vestigia eorum.

Chryśóst. super Matthæum.

Przykładem tedy Málgorzáty ś. śtáraymy sie o zbáwienie naße / á teraz wzywáiąc iey ná pomoc / oddaymy pokłon powinny Zbáwićielowi náßemu / z Oycem y Duchem ś. rownie / ktory żyie y krolnie w chwale oney nieskończoney ná wieki wiekow / Amen.

Ná dźień S. Máryey Mágdáleny,

Ewángelia v Lukaszá S. w Rozdź: VII.

W Nego czásu: Prosił JEzusá niektory z Pháryzeußow áby z nim iadł. Y wßedßy w dom Pharyzeußow / usiadł. A oto niewiástá ktora była w mieśćie grzeßnicá: dowiedźiawßy sie / iż śiedźiał w domu Pháryzeußowym / przyniosłá Alabástrowy słoieć oleyku / y stanąwßy ztyłu v nog iego / poczęła łzámi polewáć nogi iego / á włosámi głowy swey vcierałá: y cálowáłá nogi iego / y oleykiem mázáłá. A widząc Pháryzeuß / ktory go był wezwał / rzekł sam w sobie mowiąc: Być ten był Prorokiem / wźdycby wiedźiał / ktora / y iáka to iest niewiástá / co sie go dotyka / bo iest grzeßnicá. A Jezus odpowiedźiawßy rzekł do niego: Symonie / mam ci coś powiedźieć. A on rzekł: Mistrzu powiedz. Lichwiarz niektory miał dwu dłużnikow: ieden dłużen był pięć set

srebrnych /

srebrnych groszy/ á drugi piećdźieśiąt. A gdy oni nie mieli czym płácić/ odpuścił obiemá. ktoryż tedy wiecey go miłuie? A Symon odpowiedźiawszy rzekł: mniemam/ iż ten któremu wiecey odpuścił. A on mu powiedźiał: Dobrześ rozsądźił. Y obrociwszy sie ku niewieście/ rzekł Symonowi: Widźisz ta niewiáste? Wszedłem do domu twego/ nie dałeś wody ná nogi moie: á tá łzámi polálá nogi moie/ y włosámi swymi otárłá. Nie pocałowałeś mie: á tá iákoż wszłá/ nie przestálá całować nog moich. Nie pomázałeś oliwą głowy moiey: á tá oleykiem nogi moie pomázálá. Przeto powiádam ći: odpuszczone iey sa wiele grzechow iż wielce vmiłowałá. A komuć mało odpuszczáia/ mało miłuie. Y rzekł do niey: odpuszczone sa tobie grzechy twoie. Y poczęli społem siedzący/ mowić miedzy sobą: ktoż to iest co to y grzechy odpuszcza? Y rzekł ku niewieście: Wiárá twoiá zbáwiłá cie: idźże w pokoiu.

KAZANIE PIERWSZE

O wielkiey miłośći Máryey Mágdaleny przećiwko Stworcy swemu.

Remittuntur ei peccata multa, quoniam dilexit multum, *Lucæ 7.*

Siedm rzeczy cudownych stárzy powiádáli być ná świecie.

SIedm budynkow stárzy Historycy wychwaláią/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ktore y dla ich niezwyczáyney wielkośći/ y dla nieoszácowánego sumptu/ názwáli siedmia cudow ná świećie. To iest/ Słupy ábo Pyrámidy w Egyptćie/ mury miástá Bábilońskiego/ kośćioł boginiey Dyánny w Efeźie: grob Krolá Mauzolusá/ Colossus, ábo chłop ze śpiże odlewány ná Wyśpie Rhodis, Státua ábo osobá bogá Jowiszá ná gorze Olympiyskiey w Grecyey/ y wieża w Alexándryey od Krola Ptolomeusá zbudowána.

Lecz my Chrześćiánie miedzy inszymi cudowny:ni spráwámi Zbáwićiela nászego/ ktore żyiąc tu ná świećie dla zbáwienia nászego czynić rączył/ możemy też dźiśia zá ieden cud ná świećie policzyć náwrocenie ś. Máryey Mágdaleny. Abowiem to słowo *Mágdálena*, z Zydowskiego rozumie sie Turris, to iest wieża. A wieża dáleko budownieyszą niżelii oná ptolomeusowá. Bo Prolomeus te wieża swoie wysoka bárzo/ y mocna/ zbudował nád morzem v portu/ áby żeglarze pływáiący po morzu/ wiedźieli kedy sie w nocy obłakáia/ kedy do portu máią przystopić: bo sie ná niey záwsze w nocy ogień palił/ áby go dáleko na morzu widźiano/ y zwano te wieże Pharos, po Grecku/ iákoby Láternia po nászemu. Y ták wszedźie przykładem tego Krolá Ptolomeusá/ y teraz wieże przy portách miástá porządne maią/ y ognie ná nich w nocy pálą/ áby błą-

Mágdálená z Zydowskiego rozumie sie być wieżą.

káiący ſie po morzu beſpieczńie ćiągneli do portu: y zowią te wieże Láternámi. Te tylko rożnice wieża Ptolomeuſowá miáła / iż byłá z tákiego kámienia biáłego wymurowána / że lubo ieſt w niey mur na kilká łokći mioßy / przećie przezeń rozeznáć dobrze / gdy kto wewnątrz z pochodnią chodźi / iákoby przeze ßkło iákie grube.

Mágdálená záś św. byłá to táka wieża / iż nie tylko w niey pochodnia ogniá miłośći widźieć było / z iey poſtępkow świátobliwych y cudownych / ále zgołá pełna byłá ogniá Boſkiego / pełná miłośći niebieſkiey: Quoniam dilexit multum. Nie dźiw tedy że o niey ſam Zbáwićiel powiedźiał Remittuntur ei peccata multa, ábowiem ia ták wyſoko łáſkę ſwoią wyſtáwił / że ſie niebá tykáłá / iáko wieża táka wierzchem ſwoim / ießcze tu w śmiertelnym ćiele żyiąc. A wyſtáwił ią ná to áby błokáiący ſie po morzu tego świátá / wßyſcy grzeßnicy do portu iey przykłádem przez pokutę / y prawdźiwą miłość Páná Bogá ſwoiego / iáko nayprędzey potráfić mogli.

O iey tedy wielkiey á práwie niewypowiedźiáney miłośći / przećiwko Odkupićielowi ſwoiemu / lubo niegodnymi ſłowy / ná dźiśieyßym kázániu mowić będźiemy.

A to zá łáſką y miłośierna pomoca Chryſtuſá JEzuſá Bogá náßego. Qui tollit peccata mundi.

Beſpieczeńſtwo Mágdáleny świety z wielkiey miłośći ku P. Bogu pochodźące.

NAprzod tedy zádźiwić ſie muśimy / wielkiemu beſpieczeńſtwu y śmiáłośći Máryey Mágdáleny św: ktora czuiąc ſie być grzeßnicą iáwną / ſproſną ná dußy / y złey ſławy miedzy ludźmi dla nieprzyſtoynych poſtępkow ſwoich / ważyłá ſie dotykáć niepokalánego Báránká Chryſtuſá Jezuſá & oſculabatur pedes ei[o], ktorego nie śmieć ſie dotknąć żaden z świętych ſług Bożych: ná ktorego nie śmieiąc y poyźrzeć śmiele wßytkie zaſtępy Anyelſkie / iáko mowi Epiphánius św: Exercitus Angelorũ, qui ſunt ſcabellum pedum Chriſti procidentes, nec videre poſſunt, nec contingere. A oná y ná ćiele / y ná dußy zmázáná będąc / proſto ſobie idźie do Páná w domu cudzym / przy gośćiach / przy bankiećie / nieopowiedźiawßy ſie przez żadnego z woźniow páńſkich; y záraz vpadßy v nog páńſkich cáłuie ie / y łzámi polewa / á potym włoſámi głowy ſwoiey otárßy drogim ie oleykiem pachniącym námázuie. Jokoż ſie tego waży? y czemu? Odpowiáda Dionyſius Carthuſiau[9], y mowi: Lubo ſie czułá być niegodna grzeßnica / y nieczyſta Márya Mágdálená / iednák dla wielkiey miłośći wſtrzymáć ſie nie mogłá / y wſtydu żadnego nie vpátrowałá / bo poznáłá błąd ſwoy / iż Bogá Stworcę y Odkupićielá ſwoiego / tak wiele rázy / y tak ſproſnymi grzechámi obrażiłá. Quamvis contactu pedum Chriſti, ſe judicaret indignam, tamen magnitudine dilectionis victa, ſe cohibere nequivit. Fervidus nempe amor neſcit modum, menſuram nou tenet, rationem nou ſequitur.. Nie ma powiáda miłość miáry / trudno rozrádźić bo rácźy nie ſłucha / perſwádowáć ſobie nie da / ále ná co ſie vſádźi / koniecznie wykonáć chce. A przetoż lubo ſie czuła być niegodna dotykáć nog Boſkich / ſtrzymáć ſie iednák nie mogłá / áby go błagáć nie miáłá / ktorego obrażiłá. A obrażiłá nie ſwoie rownia / nie człowieká proſtego / ále Páná niebá y źiemie / ſtworce wßytkiego świátá. Záprawdę tedy z tey tak wielkiey iey śmiáłośći y beſpieczeńſtwá / muśimy wielką iey miłość przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu przyznáwáć.

Dionyſius Carthuſ. in Lucam art: 19.

Oblubienicá Páńſka / ktora Sálomon Duchem św: opiſał / lubo byłá śliczna / y niepokálána grzechámi iáko Márya Mágdálená / przećie ſey y pátrzyć ná ſie niedopußcza Oblubieniec niebieſki / nie tylko ſie dotykáć / y mowi do niey: Averte oculos tuos à me, quia ipſi me avolare fecerunt. Poyde powiáda precz / ábo ráczey polece od ćiebie Oblubienico moiá / ieſli ná mie pátrzyć będźieß. A Máryey Mágdálenie grzechámi zmázáney / nie tylko nic nie mowi / ále owßem ią ießcze wymawia przed Pháryzeußem / ktory go był ná bánkiet do ſiebie záprośił / y ſám w ſobie gryſł ſie bárzo / iż tám byłá Mágdálená św: przyßłá / mowiąc: Hic ſi eſſet Propheta, ſciret vtique quæ, & qualis eſt mulier,

Cantic: 6.

Epiphan: de laudib. B. Magd.

Luc. 7.

quæ

quæ tangit eum, quia peccatrix eſt. A Chryſtus Pan/ áby mu pokazał/ iż ia wiecey waży/ niżeli onego ſámego/ powiedźiał mu przypowieść o dłużnikách/ y przydał/ iż ty nie dałeś wody ná nogi moie/ á oná łzámi ſwoimi ie obmyłá: y dla tego grzechy iey ſą odpuſzczone/ quoniam dilexit multum.

S. Bonav in cap: 7 Lucæ.

Mowi tedy św: Bonáwenturá: Dilectio eam Phariſæo præpoſuit. zacnieyſza ia miłość vczynilá nád pháryzeuſzá. Bo lubo phárýzeuſz wſzyſtek ſwoy żywot ták prowádźił/ áby był miánym zá świątobliwego człowieká/ zgánił iednák Pan wſzytkę pobożność iego/ że obłudnie wſzytko czynił/ ad oſtentationem tylko/ non ad placationem maieſtatis Divinæ. Jáko vczyniłá Mágdalená św. ktora ták pokorą y miłośćią niebieſką/ nogi Pánu związáłá/ że nie vlećiał przed nią/ áni ſie mogł vmknąć/ áż iey dał zupełne grzechow odpuſzczenie. Steterũt pedes eius, mowi Bernat ś. ſteterunt inquam, quia vſlidiſſima amoris manu pedem vtrumque retinuit, donec vtrumque perungeret, & audiret criminum remiſſionem, & dimiſſionem in pace.

D. Bernardus Serm. de B. Magdalena.

Mogłá tedy ſłuſznie mowić z Oblubienicą páńſką: Inveni quem diligit anima mea, tenui eum, nec dimittã. O gdyby wi dał Bog ználeść Dobrodźieiá mego/ ktory vleczy od tradu duſze moie/ odpędźi diabelſkiwo odemnie ſiedmiorákie/ ktore mie do grzechow rozmáitych podwodźiło/ y odpuśći miłośćiwie wſzytkie nieprawośći moie/ iużeſz go nie puſzcze/ áż mi da rozgrzeſzenie: ſpętam włoſámi nogi iego Boſkie/ áż mie zbáwieniem v. beſpieczy/ dopiero od niego odeyde. Z tąd to v Łáćinnikow włoſy zowią ſie Capilli, quia capiunt corda incautorum juvenum. Jáko bowiem włoſámi ſwoimi vſtrzępionymi śiłu młodźi ſercá Mágdálená ś. bedąc grzeſznica wiązáłá/ y do grzechu przywodźiłá: ták do pokuty náwroćiwſzy ſie/ roſtárchánymi włoſámi ſwoimi vwiązáłá ſerce Boſkie/ iż vlutowawſzy ſie nád nedzą iey w ktorey byłá/ á pátrząc ná iey żał ſerdeczny/ y ſkruche nieobłudną/ nie wſtał od ſtołu pháryzeuſzowego/ áż iey powiedźiał: Remittuntur tibi peccata. Vade in pace.

Włoſy czemu ſie po łácinie názywáią Capilli.

Cantic. 3.

Pięknie to Ephrem ś. vważa/ y imieniem Mágdáleny ś. mowi: Capillos meos certo numero complicabam, & ſupra maxillas colluſtrãs ad deceptionem aliorũ firmabam, vt omnem adoleſcentiam compoſitam ac ſpecioſam ad meipſam trãherem, ipſumque amatorem mihi haberem. Temiż włoſámi roztárchánymi chce vłowić teraz miłoſierne oczy Boſkie/ áby poyźrzawſzy ná moie vniżenie/ y ná moy żal zá grzechy ſerdeczny/ odpuśćił mi z miłoſierdźia ſwoiego Boſkiego nieprawośći moie. Y ták mowi Dyonizy św: ktorych rzeczy vżywáłá do grzechu/ tedy też tymi tednáłá ſobie y miłoſierdźie v Páná Bogá. Maria Magdalena creaturis, quibus fuit abuſa, videlicet proprijs membris & alijs rebus, orſa eſt bene vti in Chriſto.

D. Ephrẽ in multit: peccat.

Dionyſius Carthuſ. in Lucam art. 29.

Dawid ś. o Pánu Chryſtuſie powiedźiał: Dilectus quemadmodum filius vnicornium. Kochány Oblubieniec duſz náſzych/ ieſt powiáda właśnie iáko iednorożec/ ktory nie da ſie vłápić/ ieno pánnom/ iáko o tym piſze wielki bádacz rzeczy przyrodzonych/ *Albertus Magnus*: Dicitur, quòd hoc animal puellas virgines veneratur, & apud ipſas manſueſcit, ſoporatur, capitur, & ligatur. Márya Mágdálená/ lubo byłá grzeſznicą iáwną/ y rozmáitymi nieprawośćiámi zmázána/ ieno ſie dotknęłá nog Zbáwićielowych ták miłośćią Boſką byłá wſzytká rozpalona/ iż nie tylko zoſtáłá świątobliwą ná potym/ ále nád wſzytkie ieſzcze pánny inne wſtydliwſzą y zacnieyſzą/ iáko mowi Piotr ś. Złotouſty. Non amplius peccatrix permanſit, ſed illico quavis virgine caſtior, verecundiorq; evaſit. Y nie tylko oblubieńcą niebieſkiego vniżeniem ſwoim poimáłá/ ále go też włoſámi ſwoimi roſtárchánemi ták bárzo związáłá/ że niemogł od ſtołu Pháryzeuſzowego odeyść/ iż powiedźiawſzy w głos wſzytkim/ remittuntur ei peccata multa, quoniam dilexit multum.

D. Chryſolog ſermone in peccat: & Phariſ.

Albertus de anim. lib. 22.

Lecz y to nie bez wielkiey táiemnice dźiáło ſie/ iż oná idąc proſić odpuſzczenia grzechow v Páná/ wźięłá z

ſoba ſtoiek Balſámu drogiego pachnia cego. Bo wiedźiáłá to dobrze/ iż ßłá do ſędźiego/ ktory miał poſtępki iey roſtrzaſáć: ábo ráczey ßłá do Medyká/ ktory miał rányſtiey duße leczyć. Ná coż tedy wźiełá te ſłoyki z ſoba/ ktorych záżywáłá ná káżdy dźień na vſtroienie ſwoie? Vngvento Maria utebatur tempore ſuæ vanitatis pro corporis ſui mollicie. Wiećie ná co Chrześćiánie? ná to áby byłá twárdego ſędźiego tymi máśćiámi ſwoiemi zmiękczyłá. Wiećie bowiem co o tym twárdym Sędźim w ſtárym Zakonie nápiſano: gdy Moyżeß wywiodł Zydy ná puſzczá nie byłę w tak wielkim goracu wody/ ták dla ludźi iáko y dla dobytku niezliczone°. Poczęli wßyſcy náń Moyżeßá wołáć/ day nam wody/ day wody/ bo od prágnienia ſrogiego ná tym vpaleniu ſłoneczným pozdychamy wßyſcy. Alić Moyżeß porádźiwßy ſie P. Bogá/ vderzył laſką w ſkáłę iedne/ y wypádłá wodá z hukiem wielkim ták doſtátecznie/ że wßyſcy mieli iey z potrzeby. Eduxit rivos de petra duriſſima. A páweł ś. powiada że to tá ſkáłá był Chryſtus Zbáwićiel náß. Petra autē erat Chriſtus. On człowiek ſurowy nieużyty / Scio quia homo durus es. O ktorym Máttheuß ś powiedźiał/ iż żał tám kędy nie rozśiewał/ zbierał doſtátkiem wielkim/ kędy nie rozpraßał.

Dionyſius Carthuſ. ibidem.

Deut: 8

1. Cor: 10.

Matt: 25

Richard. à S. Laur. de laudib B. Mariæ Magdal: lib. 6.

Tego tedy ták nie vżytego y ták twárde° człowieká Chryſtuſá Jezuſá/ chcący zmiękczyć máśćiámi drogimi Mágdálená ś. przyniosłá z ſoba ſłoyki ſwoie perfumowáne miłośćia Bożą/ ktora iáko Hánnibal ſkáły nieużyte octem ſtrußyłá zátwárdźiáłe przećiwko grzeßnikom ſerce páńſkie/ że iey miáſto piekłá wiecznego/ miáſto ſrogiey pokuty/ powiedźiał: Mulier remittuntur tibi peccata. A v Láćinnikow co ſłowko Mulier dicitur quaſi emolliens herum vel heróèm, id eſt Chriſtum:

A lubo ten bálſam z rożnych máteriy był złożony/ y rożne miał ingredyencye w ſobie/ z niepráwośći cudzołoſtwá/ pychy/ wßeteczeńſtwá/ y wymyślne° powonienia; dobry iednák zapách wydał z ſiebie przed máieſtatem Páńſkim/ iż dobrze ogniem miłośći był vwárzony/ iáko mowi ś. Bonáventurá. Licet materia videatur indignior, interim tamen bonum eſt ungventum iſtud, quod domum replet, penetrat cœlos, Angelos lætificat, & beatæ civitatis lætitiã, refundit & gaudiũ: bo ieźliże Gaudiũ erit coram Angelis Dei ſuper uno peccatore pœnitentiam agente. coż nie mieli ſie Anyołowie świećí rádować z náwrocenia Mágdáleny ś. ktora zápalona bedąc miłośćia Boſka/ iáko ſynogárlicá iáka/ ktora Gemitum habet pro cantu, ieząłá v nog Páńſkich/ płácząc zá grzechy ſwoie. A ſkoro tedy to rzewliwe pienie ſwoie wydałá/ zárázem Vox turturis audita eſt in terra noſtra, id eſt in cœlo, mowi Hugo Cardinalis, y vweſelitá wßytkie chory Anyelſkie.

D. Bonav: Serm: de B. Magd.

Luc: 15.

Hugo Cardinalis in cap. 2. Cantic.

Jeßcze y to ſpráwiłá wielka miłość Mágdáleny ś. iż bez wſtydu żadnego/ iákoby zápomniawßy ſie/ weßła do domu cudzego/ gdźie gośći było pełno/ gdźie bánkiet był ná ten czás/ y pitánych podobno niemało. A tám przy wßytkich bez ochrony żadney ſtanu ſwoiego/ y bez ſromoty wßelkiey wyznawa ná ſie niepráwośći ſwoie/ y proſi Zbáwićielá o lekárſtwo ná rány duße ſwoiey/ ſproſnymi grzechámi zmázáney. A według dobrych obyczáiow/ miáłá byłá poczekáć/ ázby ſie był Pan náiadł/ ázby ſie gośćie rozeßli/ ázby czeladź vſtąpiłá/ ázby w oſobności mogłá z Pánem mowić/ nie wſtydząc ſie przed wßytkiemi. Boć to ſámemu tylko człowiekowi przyrodzona ieſt wſtydáć ſie/ á żadne inße ſtworzenie ná ziemi wſtydu nie zna/ iáko mowi Náturáliſtá: Vna eſt de proprietatibus hominis, ſecundùm id quod homo eſt, verecundari de turpi perpetrato, quod non convenit alicui animali, niſi homini. A oſobliwie białagłowá powinná wſtyd záchowáć. Czemuż ſie tedy ták nie wſtyda nikogo Mágdálená św: ále przed wßytkiemi w cudzym domu/ pod czás bánkietu/ wyznawa niepráwośći ſwoie/ y proſi Lekárzá niebieſkiego o lekárſtwo ná duße ſwoie? Odpowiáda Swiety Thomaß Villanus, iż wielka miłość w niey to ſpráwiłá/ że ſie zápomniáłá/ y polityki wßelákiey: ále tylko o ſámey pokućie myśliłá. prze

Albertus Magn. de animal: l. 22. c. 5.

B Thom: de Vill: conc: de B. Magd:

ząż/ ingreditur importuna generositatem ſtatus ſui, fæminicique ſexus verecundiam oblita, offendere conviuantes, aut offendi ab eis, minimè curans; quia dilexit multum, & ob dilectionem non potuit ſe abſtinere, ut ſola ægrota, ſoli medico vulnera ſua oſtendere.

Lecz godna záiſte y tá rzecz vwagi wielkiey / á śmiem rzec/ że y podźiwienia wielkiego / iż gdy Chryſtus P. był potym w domu Mágdaleny ś. ſioſtrá iey rodzona ná imie Mártá / gotowálá teść Pánu y Vczniom iego zochoto/ á Márya Mágdálená nic ochoty Pánu nie pokázuiąc ná vczeſtowánie iego / ſiádłá ſobie záraz v nog Páńſkich / ſłuchaiąc ſłowá iego Boſtiego. Maria ſedens iecus pedes Domini, mowi Lukaſz ś. audiebat verbum illius: Martha autem ſatagebat circa frequens miniſterium. A gdy ſie Márta ſkárżyłá pánu ná Mágdálene / iż nic iey kolokuchnie nie pomagálá / Pan nie tylko nie zgánił tego Mágdáleníe ś. iż poniechawſzy goſpodárſtwá / ſłuchálá śiedząc ſłowá iego / ále to ieſzcze iey pochwalił mowiąc do Márty. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea Czemuż ią to Pan wymawia y chwalí: dla wielkiey iey miłośći ktora miáłá przećiwko Pánu. Przeto Páwel św: mowí: Diligentibus Deum omnia cooperantur in bonum. Lubo Mágdálená św: proznowálá / y opuśćiłá ſtaránie goſpodárſkie około vczeſtowánia Páná / przećie iey to poſłło w poczet dobrych vczynkow/ dla iey wielkiey miłośći / ktora paláiąc iáko ogniem ſłuchálá z pilnośćia ſłow Páńſkich. Audiſtis unquam juſtiorem quærimoniam, mowi św: Thomaſz *Villanus*, æquiorem cauſam, quàm fuerit iſta hoſpitantis Marthæ? Quæ inſolentior, aut negligentior mulier videri potuit, quàm Maria? Tamen quia noverat cordis eius ardorem, non ſolùm non damnat, verùm etiã commẽdat illius ocium magis, quàm ſororis officium.

Rom: 8.

Luce 10.

A nietylko ią tu pan wymowił y pochwalił przed ſioſtrą/ ále też y pierwey w domu Pháryzeuſzowym bedąc wymowił ią przed goſpodarzem/ przed gośćmi wſzytkimi / y przed Vczniem ſwoim Judaſzem Szkáryotem / ktory obaczywſzy iáko drogi oleiek Mágdálená ś. wylałá ná głowe Páná Zbáwićielowa / pozął zazdrośćiwym ſercem mowić: vt quid perditio iſta ungvẽti facta eſt, potuit enim unguentum iſtud venundari pluſquam trecentis denarijs, & dari pauperibus. A mowił to nie z miłośći przećiwko vbogim / ále z łákomſtwá / iż ſzáfuiąc tymi pieniądzmi mogł był ſobie co ſkorzyśćić ná ſwa ſtrone. A Pan pochwaláiąc ten poſtępek iey / rzekł: Bonum opus operata eſt in me. Daycie iey pokoy / nie konfunduycie iey zá to / ábowiem bedą to dowalić po moiey śmierći po wſzytkim świecie / y pamiątká iey ztąd nigdy nie záginie. Mowi tedy w iey oſobie Thomaſz ś. *Villanus*. Si quis me deſidem, aut inertem vocat, ſi quis indignatur, ſi quis iraſcitur, ſi quis murmurat, nihil confundor: quoniã quidquid accidere poteſt, parata ſum pati, dummodo nemo mihi ſuaviſſimæ præſentiæ ſolatia impediat, aut jucundæ converſationis dilectionem ſurripiat.

Marci 14.

Thomas Villanus.

Czemuż tedy ſámá Mágdálená ś. nie odpowiedźiáłá pháryzeuſzowi gdy ią názwał grzeſznicą: czemu nic nie rzekłá / gdy ſie z niey wſzyſcy gośćie śmiali / gdy Vczniowie Páńſcy ſzemrali: á białagłowá vrážona na honorze / bá y káżdy człowiek / ále oſobliwie żyćia ſwowolnego niewiáſtá nie zámilczy pewnie. Ztąd vroſłá przypowieść owá v Láćinnikow: Mulieri deſunt verba? á Mágdálene ś. Ewángeliſtá mianſki názwał Mulier in civitate peccatrix, nie podobna tedy áby miáłá zmilczeć/ y odpowiedźieć co ná to? zmilczáłá iednák / y ták ná to co mowiono przećiwko niey / iáko y ná mieyſce ſámo nic ſie nie ogladáłá / ieno ná ſámego Chryſtuſá / ktory grzechy iey odpuśćił / iáko ná Bogá ſwego pátrzáłá.

Adag: Paul: Manut. Lucæ 7.

Pięknie tedy Bernat ś. nas nápomina / ábyſmy ná to mieyſce / ná ktorym z murzynki czerney Mágdálená św: Anyołom świetnym ſtáłá ſie podobna / vſtáwnie pámiętáli / y vczyli ſie tego / że Bog náſz miłośćiwy / gdźiekolwiek twoie miłość y ſkruche zá

Albertus Magn. de animal: l. 22. c. 5.

B Thom: conc: de B. Magd:

Czemu Pan Mágdáleny zymania

grzechy

grzechy prawdźiwa obaczy / tám cię wysłucha/ tám poświęći duße twoie. Mowi tedy: Non tibi, ô quæcunq; es talis anima, non tibi ille locus vilis aut despicabilis videatur, ubi sancta peccatrix peccata deposuit, induit sanctitatem, ibi Aëthiopissa mutavit pellem, & in novum restituta candorem, jam tunc fiduciali-
D. Bern: serm: 3. in Cant. ter veraciterque exprobrabat respondentibus sibi verbum: Nigra sum, sed formosa, filiæ Ierusalem. Jáko bowiem wagiel kiedy sie ogniem rozżarzy/ iuż nie iest wiecey czarny/ále rumiány: ták y Mágdálena ś. bedąc czarna dla wielkości grzechow swoich ná dußy/ gdy sie vdáłá ná pokutę/ y rospaliłá sie miłością Bożą / iuż wiecey nie byłá czarna/ ále rumiana/ y śliczna bárzo. Ták też y káżdy grzeßnik/ kiedy sie vda do poprawy żywota przykładem Mágdáleny ś. iuż wiecey nie będźie czárnym ná dußy/ ále rumiánym y śliącznym/ iáko Oblubieniec wieczney chwały/ Candidus & rubicundus, iáko o tym pięknie mowi Bernárdyn ś.
D. Bern: parte 2. serm: 3. artic 3. Cap: 1. Est enim charitas animæ pulchritudo, sicut ignis pulchritudo est carbonis, qui cùm est ignitus splendidus est, pulcherrimus, igniq; similimus: si autem ipse carbo extinctus est, obuscuram nigredinẽ habet. Sic etiam anima divino amore extincta, & charitatis igne privata terram nigredinem induit.

A tá to miłość wielka w Mágdáleníe ś. cudowna śmiałość sprawiłá/ iż gdy wßyscy czásu męki páńskiey od Páná poućiekáli/ oná stała pod krzyżem iego z Naświętßą Mátką iego/ y z Jánem ś: Ewángelistą. A gdy potym Páná włożono do grobu / wßyscy sie rozeßli do domow swoich/ á oná przećie zostáłá płácząc przy grobie / iáko świadczy Jan ś. Maria autem stabat ad monumentum foris plorans. Czemuż? bo ią miłość zátrzymáłá. Amor faciebat eam stare, mowi stáry Orígenes. Ale czemu stałá niesiedźiáłá? boć sie iuż byłá dość náchodźiłá zá Pánem kiedy go prowádzono y tám y sám/ to do Annaßá/ to do Káifaßá/ to do Piłatá/ to ná Kálwáryo nákoniec/ gdźie sie ták długo nástałá pod krzyżem / á nie z fátygowáłá sie przećie?
Ioan: 20. Origen: Hom: 10. in Diver:

Wiecie czemu Chrześćiánie? Temu/ że Amor spiritualis fatigationem nescit. Przeto ták sie ießcze duża ná śiłách swoich być czułá / iż gdy sie iey Pan vkazał w osobie ogrodniká/ tedy go pytáłá ieśliby niewiedźiał kto ciáło páńskie wziął z grobu/ chcąc ie sámá wźiąć/ y zániesć do domu swoiego. Domine, si tu sustulisti eum, dicito mihi vbi posuisti eum, & ego eum tollam.
Author. oper: imperf: Homil: 36. Ioannes.

Dwie tu rzeczy pokázuie po sobie Mágdálena ś. śiłę/ y śmiałość: śiłę że chce ciáło páńskie sámá wźiąć y nieść ie do domu swoiego. Czemu sie dźiwuiąc Thomaß ś. Villanus ták mowi: Mira res amoris gyganteas habere vires in artubus infirmis, in corpore tenello amans credit habere. Kiłká chłopow vmárłego musi dźwigać do grobu/ á Mágdálená ś. powiáda/ ego eum tollam, ponioße ia sámá Chrystusá zá mie zábitego/ iákoby to oná olbrzymskie śiły w sobie miáłá.
B. Thom Villanus Conc de B. Magd:

Druga/ śmiałość iey Ioannes de Palatio dźiwuiąc sie mówi. Solemus mortua corpora, etiam charissimorum, horrere: at ista Christi amantissima, mortuum Christi corpus curat in domum suam, si possit inferre. Hoc enim sibi vult, cùm ait. Ego eũ tollam. Nowy powiada sposob tochánia sie w Mágdálenie ś. iż ciało Páná Chrystusowe chce mieć w domu swoim/ aby ná nie pátrząc gásiłá ábo ráczey mnożyłá w sobie płomień miłośći przećiwko zmárłemu. A wßyscy ludźie przećiwnym sposobem/ iáko naprzedzey wynoßą vmárłe z domow swoich/ by byli nakochánßy zá żywozá. Jáko ż sie tedy nie bałá chować vmárłego w domu swoim/ y pogládać nań vstáwicznie? Nie bałá sie mowi Jan świety Ewángelistá/ bo z sercá miłowálá. A miłość strachu żadnego nie zna. Timor non est in charitate, sed perfecta charitas foras mittit timorem.
Ioan: Palat. in cap. 20. Ioan. 1. Ioan. 4.

Vczmy sie przeto Chrześćiánie/ ták zupełnym sercem miłować P. Bogá iákoby smy Mágdáleny ś. przykładem niewstydźili sie żałować zá grzechy náße/ y pokuty czynić iáwnie/ nie tylko przed naśmiewcámi bluźniącemi imie Páńskie/ y ceremonie Kościelne; ále

też y przed niewiernymi pogánámi/ ktorzy gwałtownie zágubiáią chwałę Páńską y imię Chrześćiáńskie/ nie żáłuymy zdrowia náßego/ dla pomnożenia honoru iego Boskiego. Nie żáłuymy y oleiu drogiego wylać ná nogi iego/ to iest doßtátkow náßych/ ná porátowánie ludźi vbogich y vtrapionych/ A zá ich modlitwámi da Pán Bog/ y zá przyczyna Mágdáleny ś. vßłyßemy przy dokończeniu żywotá náßego/ pocießne one słowá od Zbáwićielá náßego Mágdálenie świstey powiedżiáne

Przez nogi Páńskie rozumieią ßie być r... dzy

Remittuntur tibi peccata multa.

Co day nam ßczęśliwie vßłyßeć Chryßte Jezu/ y ßtáwić ßie w Kościele twoim niebießkim/ o ktorym Dawid ś. nápiśał/ In templo eius omnes dicent gloriam. A iáko ś. Bernárdynus wykłáda: Dicent gloriam, id eßt, amor, amor, amor, in quo maximè conßißtit gloria paradißi. Żebyßmy ćie tám ze wßyrkiemi świętymi iednoßtáynymi głosy chwálili/ z Oycem y z Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

Psal. 28.

D Bern. serm: 65. art. 1. c. 1

KAZANIE WTORE

O náwroceniu S. Máryey Mágdáleny.

Erat mulier in ciuitate peccatrix. *Lucæ 7.*

Zydzi roboty ciężkie wßytkie od dawnych wiekow przez innych odprawuią, a ßámi cießko nie robią.

WProwádżiwßy Pan Bog Żydow przez Moyżeßá z niewoli Egyptßkiey/ oßádżił ich był w ziemi obiecáney/ ná tym mieyßcu/ kędy bálwochwálßkie narody rozmáite mießkáły/ ktorych Żydzi pod ßie podbiwßy/ w chłopy ich obrocili/ y ták ich do roboty ßpráwowánia gruntow zażywáli; iáko teráz Turcy oßiadßy Chrześćiáńßkie narody/ ßámi nád nimi pánuią/ á Chrześćian do żadney wolnośći y ßwobod nie przypußczáiąc/ do roley ich tylko/ y do ćiężkich robot żażywáią. A że Moábitow/ y Ammonitow y innych Pogáńßkich narodow potężnieyßych/ nie podbili byli Żydzi pod ßie/ tedy rozkazał był Pan Bog przez Moyżeßá/ áby nigdy Moábitow y Ammonitow do Religiey ßwoiey/ y do Kościołá Sálomonowe° nie przypußczáli. Ammonites, & Moabites etiam poßt decimam generationem non intrabúr Eccleßiam Domini in æternum.

Deuter: 23.

Co Ambrozy ś. vważáiąc/ dźiwuie ßie bárdzo temu/ czemu białogłowie iedne ná imię Ruth/ z pokolenia Moábßkiego/ kazał Pan Bog przyiąć do dźiedźictwá ßwoiego/ y vczynił ią bábką ták wielu Krolow Izráelßkich/ z ktorych krwie potym Chryßtus Jezus obiecány Meßßyaß národźić ßie raczył. Jákoż to tedy vczynił Pán Bog/ ponieważ tám ze krwie Moábßkiey zákazał przyimowáć żywego duchá/ á tu tę Pánią zacną/ czyni pokrewną Syná ßwego ienorodzonego? Wiećie iáko ßie to ßtáło/ Chrześćiánie moi? To ßłoweczko Ruth/ mowi Ambrożyś. rozumie ßie deficiens & feßtinans, vßtawáiąca y kwápiąca ßię. Gdy tedy dußá ludzka leży w grzechu y nałogách ßwoich złośliwych/ tákowey dußę nie chce Pan Bog przypußczáć do Kościołá ßwoiego gornego ná wieki. Ale kiedy dußá pokutuiąca/ pocznie poniechiwáć niepráwośći ßwoich/ y vßtawáć we złych zamyßłách/ á pokwápi ßie z wielką miłośćią ku Pánu Bogu ßwoiemu/ iáko tá ś. Páni Ruth do Bethleem ßię z Noemi świekrzą ßwoią kwápiłá/ tákowa káżda dußę przyimie Pan Bog z ochotą do Kościołá ßwoiego świętego y rzecze przed

Ambr. in Lucam.

ktorzy ßpießą ßie zochotą do pokuty, tych też P. Bog zochotą przyimuie do niebá.

kimi Anyołámi swoimi: Remittuntur ei multa, quia dilexit multum.

Dźiś mámy Swiętо vroczyste Mágdáleny ś. daleko zacznieyszey w Kościele Chrystusowym/ niżeli była Ruth w starym Zakonie/ deficiens & festinans. Abowiem była pierwey Mulier in ciuitate peccatrix, á potym przestawszy złych nałogow swoich/ iák skoro dowiedźiała sie że Chrystus Pan wszedł w dom Pháryzeuszá iednego/ áby pożywał v niego chlebá/ przyszła do niego z kwáplíwością pokutuiąc za grzechy swoie/ y otrzymała od niego odpuszczenie/ y pokoy na sercu swoim/ gdy iey rzeczono Vade in pace.

Dwie rzeczy tedy ná dźisieyszy kazánsu vważáć będźiemy. Pierwsza iáko sie Márya Mágdálená nawroćiłá. A potym iáko sie ma káżdy grzeszny człowiek nawrocić do Páná Bogá swoiego. Qui solus peccata dimittit.

A to zá pomocą twoią Chryste Jezu/ ktory Cum Magdalenam respicis, flammas amoris excitas, Geluq; soluis pectoris.

Pierwsza Część

Iáko Márya Mágdálená z grzesznice sstała sie sprawiedliwą y świętą.

SRzegorz ś. vważáiąc przyrodzenie białogłowskie/ przyrownał káżdą białogłowę do drzewá Figowego; aboli też drzewo figowe/ do białeygłowy vwiedźioney affektem/ lubo do złego/ lubo też do dobrego/ ták mowiąc: Hoc est ficulnea: infructuosa, quod mulier inclinata. A o figowym owocu/ wiećie co Jeremiasz Prorok powiedźiał. Ficus bonas, bonas valde, ficus malas, malas valde. Jnsze owoce poki nie doyźrzeią dádzą sie vżyć/ ábo w cukrze/ ábo sáme przez sie. Ale figi poki nie doyźrzeią/ żadna miára nie zeydą sie do iedzenia; á kiedy też przyidą do swoiey pory/ tedy bárzo smákowite są/ y zdrowe ták że cukru do siebie nie potrzebuią. Podobnym sposobem białogłowá kiedy sie obierze dobra/ cnotliwa/ nic nie może nád nie być lepszego/ komu sie zá żonę dostánie. Mulieris bonæ beatus vir powiedźiał Sálomon: kiedy sie záś trafi zła/ gniewliwa/ nie máß nic gorszego nád nie. Non est malitia super malitiam mulieris. Jákoż y nátura sámá ták to spráwiłá/ że y miedzy wszystkimi dźikiemi źwierzęty/ záwsze sámicá iest gorsza niżeli sámiec. To iest

Hierem: 14.

Białogłowá do figi podobna.

Eccl. c. 26

srożßá iest niedźwiedźicá niżeli niedźwiedź/ srożßa lwicá niżeli lew/ y wilczycá niżeli wilk.

Ták też y miedzy ludźmi/ záwsze gorsza iest białogłowá gdy wstyd swoy stráci/ y ná wszytko sie złe puści/ niżeli mężczyzná. A dla tego to Ewangelistá ś. pátrzac ná swawolą Mágdáleny ś. ktora sie była ná wszytkie grzechy rozlewowałá/ nie názwał iey imieniem własnym ábo przezwiskiem/ lubo wiedźiał kto ona była/ y iákiego rodu zacnego/ y iáko dostátkow nie podłych/ ále ią tylko názwał grzesznicą. Erat mulier in ciuitate peccatrix. Z ktorey siedm duchow nieczystych Pan wygnał/ to iest vniuersitatem peccatorum, iáko rozumieią Doktorowie świeci. A osobliwie Theophiláktus ś. ktory ták mowi. Septem dæmonia septem virtutibus Spiritus contrarios dicit, vt spiritus absque timore, absque sapientia, absque intellectu, & quæcunq; alia bonis Spiritus sancti opponuntur. A własna to iest cnotá káżdey białeygłowy/ żyć poczćiwie/ wstyd zachowáć w oczu/ y w czystości sie kochać/ ieśli chce y łáskę Bożą sobie pozyskać/ y mieć dobrą reputácyą v ludźi.

Ale

Białogłowy w ják dáley rzeczy miáry záchowáć nieumieią.

Aleć pospolićie białegłowy nieumieią miáry w życiu y obyczáiách záchowáć / ále sie nákłániáią ábo ná te ábo ná owe strone. Gdy kogo miłuią / miłuią bez miáry / gdy kogo nienawidzą / nienawidzą y gniewáią sie bez miáry. Kiedy poczną być żłymi / są złemi bez miáry / kiedy poczną być dobrymi / bywáią dobrymi / ták / że áże świętymi zostáią.

Nie dármo ie Duch ś. do winney máćice przyrownał przez Dawidá mowiąc: Vxor tua ſicut vitis abundans, in lateribus domus tuæ. Kiedy máćice do tyki ábo do drzewa iákiego przywiąże / tedy rośćie wysoko / y grona piękne y buyne rodzi. A kiedy ie nie przywiąże że sie po ziemi wala / iuż winnych gron nierodzi / ieno liśćie y pepki iákieś nieużyteczne: záczym kiedy zimá przyidzie / nie zeydzie sie / ieno ná fáscyny do spalenia w piecu / ábo ná kominie. Ták y białágłowá kiedy iest przywiązána ślubem do męża swego / przestrzega poczćiwości swoiey / y godná wszelkiego pośánowánia / gdy ma pieczą y koło gospodarstwa / y koło wychowánia dźiatek swoich. Lecz kiedy sie puści ná swawolą / nie przyda sie ná żadna rzecz przystoyna / ták iako drzewo winney máćice / nie przyda sie do żadnego budynku / ábo roboty iákiego naczynia drewniánego / iáko Prorok Ezechiel powiedźiał.

Ale iest też podobna białagłowá y do liliey / iáko opisuie Salomon w pieśniách swoich: Sicut lilium inter ſpinas ſic amica mea inter filias. Bo lilią piękna iest / y z białości swoiey y z zapáchu pięknego. Ták białagłowá poczćiwa iest zacna y z záchowánia czystości wstánie swoim / y z sławy dobrey. Lecz gdy lilia bydło podepce / ábo też kto vrwawszy / w błoto ią wrzući / tedy y białość swoie y zapách on piękny tráći. Ták też y białagłowá káżda / kiedy sie vda ná swawolą y żądze ćielesne / nie tylko poczćiwość swoie tráći / ále też y sławę dobrą v ludźi. Ztąd Mędrzec o niey powiedźiał: Omnis mulier quæ eſt fornicaria, quaſi ſtercus in via conculcabitur.

Wspomnijćie sobie ná one Sámáryrankę / ktora dáłá wody pić Pánu Jezusowi sprácowánemu z drogi / á on iey był powiedźiał: Quinq; viros habuiſti, & nunc, quem habes, non eſt tuus vir. Alić oná biežawszy do miástá mowi sąsiádkom swoim: Venite & videte hominem, qui dixit mihi quæcunque feci. Wżdyć Pan nie powiedźiał ieno to że w cudzołostwie żyieß / á dáley życia twoiego nie wspomniał: czemuż mowiż dixit mihi omnia. Dla tego práwi / iż żywot wszytek poczćiwey białeygłowy záwisł ná tym áby wstydu przestrzegáłá / ktory gdy raz straći / iuż wszytek żywot iey iest nieprzystoyny. A dla tego y w dźiśieyszey Ewángeliey Lukasz ś. o Máryey Mágdáleníe nápisał / iż byłá mulier peccatrix. Lubo nie krádłá / nie zábiiáłá / nie świádczyłá fałszywie / nie oſukiwáłá w kupiách / y kontraktách żadnych / przecie grzeßnica iest názwána / dla tego tylko sámego / iż wstydu y poczćiwości białogłowſkiey / vdawszy sie zá ciałem y świátem / nie przestrzegáłá iáko przynależało.

Czemuż Ewángelistá ś. názwáwszy ią grzeßnica przydał to słowko in Ciuitate? dla tego Chrześćianie moi iż w mieśćie chćiał pokázać predßa okázya do grzechu / gdźie białegłowy postroiwszy sie / przechadzáią sie po vlicách / po rynku / po kośćiołach rożnych / áby były widźiáne / á w domu siedzieć niechcą / y nie zábáwiáią sie roboto ták iáko we wsi ábo ná folwárkách. Abowiem iáko łáni gdy wynidźie z iáskini swoiey / ábo z gęstwiny lásu kedy sie kryie / záraz ią zoczą myśliwcy / y vßczuią / ták gdy młoda białagłowá nie śiedźi nád robotą w domu swoim / ále sie przechádza po mieśćie / záraz ią psi piekielni zoczą / záraz ią myśliwcy świátowi vłowią. Lætare, mowi Sálomon / cum muliere adoleſcentiæ tuæ. Cerua chariſſima, & gratiſſimus hinnulus. Kto powiáda mą żonę młodą abo corkę / niechże ią chowá w domu swoim / iáko łánią náśliczńieyßą ábo ielonką młodego / gdyż ſicut ſol oriens in mundo Altiſſimi Dei, ſic mulieris bonæ ſpecies in ornamentum domus eius. Káżdy bowiem to ma wiedzieć / że iáko słońce w dźień pogodny oświeca świát od Páná Bogá ſtworzony wßytek / ták powiáda żoná poczćiwa / vrodą swoią z doby-

Ná záchomániu wſtydu y czyſtośći wßytek żywot poczćiwey białey głowy záwiſt.

Predßy vpadek białeygłowy do grzechu w mieśćie niżeli we wſi.

Ezechiel.

Cant 2.

Przyrownał y do liliey Iliczney.

Ecc. 9.

Białogłowy Duch ś. przyrownał do winney máćice.

Pſal. 127.

Ioann. 4

Prou. 5.

Eccl. capit. 26.

zdobrymi obyczáiámi złączonymi/ oświecá dom Małżonká swoiego. Nie mowi tedy su Duch ś. iż białogłowá ma być in ornamentum ciuitatis, ále tylko in ornamentum domus mężá swoiego. Że tedy Mágdálená ś. nie siedźiálá w domu swoim/ ále wßytkiemu sie miástu prezentowálá/ wstyd białogłowski stráćiwßy/ dla tego Ewángelistá ś. nápisał o niey/ że byłá in ciuitate peccatrix

S Petr: Chrysol. ser. 93. Pięknie te słowá tłumáczac Piotr ś. Złotousty mowi: Ciuitate peccauerat, quia fama sua famam totius tetigerat ciuitatis, sicque iam non peccatrix solùm, sed ipsius ciuitatis facta fuerat ipsa peccatum.

Ale vt cognouit że Jezus Pan dla nászego zbáwienia przyszedł ná świát/ áby nas od grzechow oswobodźiwßy/ do niebá záprowádźił; y dla tego w dom do Pháryzeußá wstapił/ áby pokazał/ że osobliwym sposobem dla grzeßnikow ná świát przyßedł/ y z nimi konwersuie/ záraz z Dawidem

Psal, 68 ś. záwołálá: Veni in altitudinem maris & tempestas demersit me. Y poczelá wßytkie te rzeczy od siebie odrzucáć/ y myśli nieprzystoyne/ ktore ią w piekle pogrążyć miały/ ták iáko owo kupiec czyni gdy tonie ná morzu/ áby sam wyść zdrowo mogł do portu/ wßytkie towáry swoie by nabogátße wyrzuca w morze/ áby sie ieno w głębokośći morskiey nie pogrążył z okretem.

Ják skoro tedy Mágdálená ś. poznáła/ iż iest ona nieużyteczna máćyca/ ktora nie przyda sie ná żaden budynek niebieski/ ále tylko do ogniá piekielnego fáscyna sucha. Záraz pobieżáłá do Páná/ áby odnowił w niey duchá przez skruche/ y żal serdeczny/ mo-

Psal. 72. wiac z Psálmistá: Ad nihilum redacta sum, & nescioui. Przeto ćie proße Zbáwićielu moy/ ábyś mie reformował słowem twoim ináczey/ Emit-

Psal: 103. tes Spiritum tuum & creabuntur. á ia poprawie żywotá mojego/ y bede pilnowálá drog sprawiedliwośći twoiey/ po ktorych chodźiły nogi twoie Boskie/ Bo widze że nie iestem wiecey lilia ona biała y pachniąca/ bom y duße y ciáło moie zmázálá grzechámi sprosnymi/ y reputácya dobra stráćiłá/ á nieśławy wieczney wßereczeństwem moim nábyłá.

Widze że mie piekielni mysliwcy/ iáko lánia wáleśáiąca sie po mieście/ sieciámi swoimi obegnali. Widze że nie moge iáko słonce/ cnotámi świátobliwymi świecić w domu swoim. przeto ćie proße Oblubienicze niebieski/ odmien te świátowa miłość moie w miłość twoie Boską/ ze miłość rzeczy niebieskich. A to mowiąc Lachrymis cæpit rigare pedes eius.

A że stárzy Poganie mieli to we zwyczáiu/ iż gdy ná morzu z náwałności wßli/ y szczęśliwie przypłynęli do domu/ tedy temu bogowi/ ktoremu sie w niebespieczeństwie polecáli/ zwroćiwßy sie zdrowo włosy swoie ofiárowáli y wießáli przy Ołtarzu iego. Jáko o tym świádczy Comes Natalis, przywodząc przykład Lucyliusá iákiegoś Obywátelá Rzymskiego w te słowa. Natal: Comitis l. 8. Mythol. c. 4.

Dijs æquoreoque Ioui
Seruatus dicat, è pelago Lucilius vndis,
Hos crines.

Ták Mágdálená ś. wypłynawßy szczęśliwie zburzliwego morzá tego świátá przez łáskę Zbáwićielá nászego/ słußnie bárdzo ofiaruie vo nog iego Boskich włosy swoie zá ścierkę. Et capillis capitis sui tergebat eos. A Pan widząc iey skruche y żal serdeczny/ mowi do niey iáko do oblubienice swoiey. Vulnerasti cor meum, in vno oculorum tuorum, & in vno crine colli tui. Zwyćiężyłáś mie ta pokorna postáwa twoia/ y takim poniżeniē twoim/ żeś włosámi głowy twoiey otárłá nogi moie. Dla tego rèmittuntur tibi peccata, Vade in pace. Cant. 4.

Gdy sie przypátruiemy tym wßytkim ktorzykolwiek ieno do Páná vćiekali sie prosząc o rátunek w chorobách swoich/ tedy vleczywßy ich Pan/ żádnemu nie rzekł/ iżem go dla te° vleczył. Quoniam dilexit multum. Y dla tego też o żadnym kościoł ś. nie śpiewa/ áby kto sie vćiekł do Páná z miłości iáko był powinien. Hoc enim est maximum & primum mandatum, diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo. Ále tylko z potrzeby/ że ábo mu sługá potrzebny chorował/ iáko onemu Setnikowi/ ábo corká kochána vmárłá/ iáko onemu Przełożo- Matt: 12.

nemu

nemu Synágogi Zydowskiey. ábo syn vmárł iedyny/ iáko oney w dowie strapioney/ ábo co podobnego. O sámey tylko Mágdálenie ś. śpiewa kościoł/ iż do Páná Amore currit saucia. A dla tegoż/ nie tylko ia Pan od duchow nieczystych czyni wolna/ y od grzechow/ ale ia też ießcze pochwala z miłośći wielkiey/ ktora przećiwko Pánu miáła. Quoniam dilexit multum. Przetoż pięknie o niey Jánsenius nápisał. Primum quidem in Magdalena hoc admirandum est, quod cum reliqui omnes à Christo sanitatem corporalem requirerent; hæc sola in omnibus Euangelijs mentis sanitatem & peccatorum remissionem requisiuit. Wßyscy powiáda inßy/ na zdrowiu vleczenia od Páná potrzebowáli/ sámá tylko Márya Mágdálena dußy oczyßczenia żądáłá/ y wierzyłá doskonále/ że iey Chrystus Pan iáko Bog y człowiek oraz mógł grzechy iey odpuścić/ ponieważ dla grzeßnikow przyßedł z nieba/ y sstał sie człowiekiem. Co w niey Pan vpatruiąc ták ią odprawuie/ Fides tua te saluam fecit: Vade in pace.

Ianſen: conc. Euang. c. 49.

Jan ś. opisuiąc w Obiáwieniu swoim Páná Chrystusá iáko go widźiał/ powiáda. Pedes eius similes aurichalco sicut in camino ardenti. Nogi powiáda Pánskie były podobne mośiądzowi w piecu ogniśtym rostopionemu / ktorych nog krokolwiek sie ieno dotknie/ sam sie też ták miłośćia rospali/ iż zápomniawßy dostátkow y roskoßy tego świátá/ zápomniawßy honorow wysokich/ y wysokiego rozumienia o sobie/ zapomniawßy nákoniec y zdrowia swego/ wßytek sie vda ná drogi sprawiedliwośći/ po ktorych te nogi Pánskie chodźiły/ wßytek sie rospali miłośćio Páná Bogá swoiego/ o ktorym oblubienicá ś. powiedźiáłá. Lampades eius, lampades ignis, atque flammarum, ktorym ognieм miłośći y Mágdelená ś. ták sie rospaliłá byłá/ iż Aquæ multæ non potuerunt extinguere charitatem eius. Bo iáko pierwey wßytká byłá do grzechu skłonna poki sie nog Pánskich nie dotknełá; ták potym wßytká skłonna byłá do pobożnośći / do cnot świętych/ do pokuty vstawney/ gdy nogi Pánskie łzámi polawßy odpußczenie grzechow otrzymáłá. A dla tego nie obawiáiąc sie niebespieczeństwá żadnego/ stáłá przy vkochánym Zbáwicielu swoim pod krzyżem/ gdy Apostołowie od niego poućiekali/ stała przy grobie nie kontentuiąc sie widzeniem Anyelskim ale oczekiwáiąc widźieć sámego Páná. Nákoniec czekáłá lat trzydźieśći nie iedząc áni piiąc żadney rzeczy ná puszczy/ áby ia w srogiey iey teskńicy bez Páná sam prezencya swoia raczył pocießyć y násycić chwała niebieska. Quia Redemptor noster ipsā non terrenis refectionib⁹, sed cælestibus epulis disposuerat saciare, mowi Historya Lumbárdiyska.

Apoc. 1.

Statecznośc y wytrwánie w miłośći Boskiey nie odmienne Mágdáleny ś.

Leć iáko sie też y my mamy náwrocić do Páná y niepráwośći wßeláких poniechawßy stáráć sie o odpuszczenie grzechow w Zbáwicielá náßego/ w tey drugiey części kazánia náßego krotko obaczemy.

WTORA CZĘSC,
Iáko grzeszny człowiek ma się náwrocić do Páná Bogá, y stáráć o odpuszczenie grzechow swoich.

Iáka ma być pokutá Chrześći-

DAłá nam przykład z siebie Mágdálená ś. dźiśia/ iáko sie mamy náwrocić do P. Bogá nászego/ y otrzymáć od niego odpuszczenie grzechow náßych. To iest/ że naprzod mamy poznáć niepráwośći náße y kará-

ánskiego człowieká

y karánia ćiężkość/ ná ktoreśmy złemi śprámámi naßemi zárobili. Potym mamy śie zbrzydźić śprosnośćia grzechow naßych/ y poprześtáć ich czynić. A ná koniec mamy rego żałować żeśmy kiedy śtworcę Bogá swoiego obrázili/ ktorego powinniśmy cálym y zupełnym śercem miłować.

Co śtroney pierwßey rzeczy/ chceli człowiek otrzymáć odpußczenie grzechow v P. Bogá/ naprzod ma poznáć grzechy swoie/ iáko śá wielkie/ iáko ich wiele/ y iáko śummienniego śa ßkodliwe. Ták czynił Dawid ś. kiedy śie do P. Bogá modlił mowiąc: Amplius laua me ab iniquitate mea, & à peccato meo munda me. Quoniam iniquitatem meam ego cognośco, & peccatum meum contra me eśt śemper. Tibi śoli peccaui. Przeto Auguśtyn ś. mowi. Si homo cognościt, Deus ignościt. Jeśli człowiek pilnie vważa wielkość y śprośność grzechow śwoich/ tedy mu ie Pan Bog z ochotą odpuśćza. Jeśli też ieśt niedbały około zbáwienia śwego/ y ma śobie zá ieden żárt ábo igrzyśko/ grzech iáki popełnić/ tákiego nierychło y z wielką trudnośćią Pan Bog do pokuty przypuśćza/ iáko Grzegorz ś. twierdźi mowiąc. Difficile & raro ſurgit, quem magna moles peccatorum & conſuetudinis premit. A záś przećiwnym śpośobem mowi Bernat ś. Initium omnis ſalutis eśt recognitio ſui ipſius.

Naprzod trzeba vważyć nie práwości śwoie, ktochce mieć odpußczenie ich od P. Bogá.

Pśal. 50.

Mágdálená ś. w zacnym domu y w wielkich dośtátkach vrodźiwßy śie/ po ześćiu rodźicow śwoich ná rośpuśtny śie żywot vdáła byłá/ y ták niewśtydliwie żyłá/ iż káżdy o iey rośpuśtnośći wiedźiał. Przez co ią y Ewángeliśtá ś. grzeßnicą tylko názwał/ nie wśpominaiąc iey imienia áni przezwiśká/ iákoby niegodna śwáwoliła być tego rozumieiąc/ áby ośobá grzeßąca była mianowana/ y śam grzech iey iáki był/ áby miał być od ludźi wiedźiány/ á żwłaßcza wáżdzey ćieleśney. A przeto o śámych ośobách grzeßących Duch ś. przez Pśálmiśtę śwoiego powiedźiał/ że ich nigdy w piśmie śwoim ś. mianować nie będźie przez vśtá Piśárzow śwoich. Nec memor ero nominum eorum per labia mea. A grzechy też ćieleśnego táki był/ przez Apośtołá śwoiego wyliczáć żákazał. Fornicatio autem & omnis immundicia nec nominetur in vobis, ſicut decet Sanctos. Lecz gdy od boiáźni śądow Bożych/ śtrudze śwoie ś. Márya Mágdálená zaczęłá/ y iáko wiele razy/ y ták śprośnymi grzechámi P. Bogá obrázilá/ y ná iákie karánie śobie zárobiłá/ pilnie vważáć poczęłá/ śłuchaiąc vśtáwnie nauki P. Chryśtuśowey/ nádźieie wßytkę otrzymánia łáśki Bożey/ y obmyćia grzechow śwoich/ w nim śámym poczytáiąc/ ták záraz vśłyßała śłowá od Zbáwićiełá śwoiego pocießne: Remittuntur tibi peccata. A ná potym iuż cześtokroć ieśt imieniem własnym w Ewángeliey ś. miánowana.

Ephes: cap. 5.

Trzy nagłowniyße grzechy w luciach śie znáduią. Pychá, chćiwość, y ćieleśność.

A iż te trzy grzechy wßytkie złośći z ćiebie wydáią/ ćieleśna rośkoß/ chćiwość dobrego mienia/ y pychá ludźi wyniośłych: dla tego w Ewángeliey ná vkaránie náße/ ábyśmy śie ich ßtrzegli/ żadnego tymi grzechámi grzeßącego w Ewángeliey św. imieniem własnym nie nápiśano. To ieśt/ bogacza onego prágnącego rozßierzyć śtodoły gumná śwoiego/ iáko łákomce. Phárizeußá modlącego śie w Kośćiele/ iáko pyßnego: y Máryey Mágdáleny ćieleśnymi grzechámi obrażaiącey Máieśtat Bośki/ iáko nierządnice. A dla tego/ iż wßytkich grzeßnikow Pan Bog wymázuie z Kśiąg żywotá wiecznego/ iáko niewdźięcznych dobrodźieyśtw śwoich. A przeto mowi przez Moyżeßá: Qui peccauerit, delebo eum de libro vitæ. A tych powiáda Dawid ś. nie piß Pánie w kśięgi mieszy ludźie śprawiedliwe/ ktorzyby tych trzech grzechow/ łákomśtwá/ nieczyśtośći/ y pychy náśláduiąc/ inße iákie śobie śubtelne grzechy wymyślali Deleantur de libro vitæ & cum iuśtis non ſcribantur. Chybá żeby śie vpámiętawßy poznali niepráwość śwoię/ iáko ćie Bogá śwoiego często y śprośnymi grzechámi obrażali/ á vprzeymym śercem ná potym ćie miłuiąc/ prośili o odpuśćzenie karánia/ ná ktore ták bárzo zárobili byli.

Exod. 32.

Druga ieśt rzecz ktorey do otrzymánia odpuśćzenia grzechow káżdemu człowiekowi potrzebá/ áby śie koniecznie śprośnośćia grzechow brzy-

dźił/

dźił/ y ſtrzegł ſie wßeláкim ſpoſobem wrácáć do nich drugi raz: pomniąc ná ono co Eccleſiaſtes powiedźiał: Fili, ſi peccaſti, non adijcias iterum, ſed de priſtinis deprecare, vt tibi dimittantur. Quaſi à facie colubri fuge peccatum. Jeſt bowiem pewna táка regułká w niebie/ iż grzechu żadnego nie odpuſzcza/ áżby ſie w nim człowiek przeſtał kochać/ y ſmákować go ſobie ná potym iákimkolwiek ſpoſobem. Bo ináczey ſpráwiedliwość Boſka tego ścierpieć nie może/ áby ćie zá to vkochanie twoie káráć nie miałá. Ad magnam iuſtitiam Iudicis pertinet, vt nunquam careant ſupplicio, qui noluerunt carere peccato, mowi Grzegorz ś.

Ecclꝰ: 21.

Láko ſie máбrzydzić grzechámi ten ktory ſobie życzy odpuſzczenia ich v. P. Bogá.

Dla tego Mágdálená ś. vſtáwnie mowiłá z Dawidem ś. Peccatum meum contra me eſt ſemper: grzechy moy ſtoi mi záwżdy przed oczyma moimi/ y lubo mi Pan odpuścił łáſkáwie grzechy moie/ przecie pokutować zá nie áż do śmierći bede. Ngdy przeſłádowánie pierwſze od Żydow ná Vcznie Chryſtuſowe przyſzło/ á iedne zábiano/ drugie wygániano; one też weſpołek z Martho y z Máximinem Biſkupem/ ktory był ieden z ſiedmidźieſiąt Vczniow Páná Chryſtuſowych/ y innymi Chrześćiány ná śmierć ſkázano/ y w łodce ie ná morze bez wioſłá puſzczono. A Pan Bog był ſtrożem ich/ y záprowádźił ie cudownie do Fráncyey/ do miáſtá Márſyliey. Gdźie wiáre ś. ſzczepiwßy/ gdy Martá z pánienkámi innymi w klaßtorze zoſtawáłá Mágdálená ś. bogomyślnemu życiu przyuczona/ ná puſtynio głeboko poßłá/ y tám wiek ſwoy wßytek ná pokućie ſtrawiłá/ lubo iuż grzechy wßytkie miáłá od Páná odpuſzczone ſobie. Czemu ſie Hugo *de S. Victore* dźiwuiąc ták mowi iż Deus hominē abſoluens ligat eum vinculo perpetuæ deteſtationis peccati. Czego mu y Auguſtyn ś. poświadcza temi ſłowy/ Peccator ſemper doleat & de dolore gaudeat: quia vbi finitur pœnitentia, nil remanet de venia. Trzebá tedy y przeſtáć źle czynić/ y omierźyć ſobie ſproſność grzechu/ kto chce prawdźiwego odpuſzczenia grzechow v P. Bogá doſtopić/ y otrzymáć láſke ieº. ś.

S. Martá náuczáłá Pánienek záchowywać czyſtość. y żyć w klaſztorze.

De pœn. diſt. 3. circa prīcipium.

Trzecia y oſtátnia rzecz do otrzymánia zupełnego odpuſzczenia grzechow należy/ żal ſerdeczny y prawdźiwy przed Máieſtatem Boſkim/ iż ſie go obrázило/ á miłość doſkonała chwały iego świętey/ ktora roſpalonym człowiek będąc/ chce iśćie wyznáć przed kápłánem grzech ſwoy/ chce zań doſyć czynić ſpráwiedliwości Boſkiey/ y chce ná potym záwſze trwáć w ſpráwiedliwości y niewinności żywotá/ czyniąc według wßelkiey możności ſwoiey dobre vczynki y miłośierne. Zkąd Auguſtyn ś. mowi. Pœnitens non ſolùm conſiderare debet quid peccauit, ſed etiam quem offenderit, quia mortaliter peccare eſt Deum offendere, & Deo inimicum eſſe. Iam verò non ſolùm oportet Deum timere vt iudicem, ſed etiam vt iuſtum diligere. Nie tylko powiáda tego trzebá żebyſmy żałowali zá to/ żeſmy Páná Bogá naywyżſze dobro náſze obrázili ſproſnemi grzechámi náſzemi; ále też tego potrzebá/ ábyſmy go iáko Oycá miłośierne°/ y iáko Sędźiego ſpráwiedliwego miłowáli/ ze wßytkiey duſze/ y ze wßytkiego ſercá. Abowiem charitas eſt quæ operit multitudinē peccatorū, zkąd Grzegorz ś. mowi. Quid fratres, quid credimus dilectionē Dei niſi ignē? Quid culpam niſi rubiginem? tanto plus rubigo peccati cōſumitur, quanto plº homo charitate accenditur.

Na koniec ma żałować zá grzechy ſwoie kto chce mieć odpuſzczenie.

Aug: de vera & falſa pœnit.

1. Petr. 4.

A że miłośćia niewypowiedźiáno Mágdálená ś. przećiwko Pánu Chryſtuſowi pałáłá/ y ná puſzczy w iáſkini mießkaiąc vſtáwnie pod Krzyżem/ ktory był rękomá Anyelſkimi w iáſkini oney poſtáwiony/ Táiemnice męki Páńſkiey rozpámiętywáłá/ dla tego częſtokroć Zbáwićielá ſwego widywáłá/ y pociechy niebieſkie od niego miewáłá y śpiewánia Anyelſkie w oney chwale niebieſkiey ná káżdy dźień ſłychywáłá/ iáko to pięknie Poeta ieden wierßem ſwoim opiſał:

Franciſcº Patriarcha.

Stipata cateruis
Angelicis, ſeptemque die ſubuecta per horas
Cœleſtes audire choros, alterna canentes
Carmina, corporeo de carcere digna fuiſſi.

Jákoż tedy mogłá pod-

łáty-

latywać pod niebo/bedąc w ćiele ćiężkim y z gliny vrobionym ták iáko y my: iáko mogłá zatrzymywáć ſię ná powietrzu/nie máiąc ſkrzydeł iáko ptácy: miłość to w niey ſprawowáłá Boſká/ mowi Hugo Kárdynał/ y ſerce miłośćia iáko ogniem rozpalone podnośiło ia áż pod niebo. Machina cordis eſt vis amoris, mowi Grzegorz ś. Przetoż y gdy ſie czás śmierći iey przybliżył/ z reku Máximiná Biſkupá/ Ciáło Páná Chryſtuſowe w Naświetßym Sákrámencie przyimuiąc/ v Ołtárzá z wielkim nabożeńſtwem iáko by ná dwá łokćie od źiemie podnieśiona kleczáłá/ iáko świadcza ſtárzy Piſárze Kośćielni y Doktorowie śś. á oſobliwie Bernat ś. ták oniey mowi: Amor tanto ardore animam eius perſtringebat, vt non iam acceſſorijs gradibus, vel paſſibus vteretur, ſed inopinatis raptibus ſepties in die Angelorum auxilio volans, non vadens, in illa ſublimia ſecreta cælestia ad amorem inacceſſibilem rapiebatur.

Hugo Card. in Pſal. 24.

S. Bern. in ſer. 65. art. 2. c. 7.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego/ áby zá przyczyną Mágdáleny ś. ogniem miłości ſwoiey Boſkiey ták nas rozpalić raczył/ abyśmy oney náśláduiąc w pokućie poználi niepráwości náße/ y zbrzydźili ſie nimi. A ćiebie Páná Bogá náßego/ ktoregośmy niepráwościámi náßymi obráźili/ ták goraco y zupełnym ſercem miłowáli/ iákobyśmy wyzwßy ſie przez śmierć z tego ſkáźitelnego ciáłá/ mogli być podwyższemi przez Anyoły ś. áż do krolestwá niebieſkiego. Gdźie tobie Zbáwićielu náß wßyſcy Duchowie Błogoſławieni oddáią cześć/ pokłon/ y chwałe ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O ſkuteczney pokućie Mágdáleny S.

Et ſtans retro ſecus pedes eius, lachrymis cœpit rigare pedes eius, & capillis capitis ſui tergebat. *Lucæ 7.*

Wielka odmiana w ludźiach miłość Boża czyni czego wielkim przykładem ieſt Mgdálená ś.

WAmy dźiś Swieto ßcześliwey niewáſty/ á Swietey grzeßnice Máryey Mágdáleny/ Chrześćiánie w Pánu BOGV mili/ ktorey początki były ſkárádne/ ále koniec żywotá piękny/ gdy z mießkánia ßátáńſkiego/ eſtał ſie w niey przybytek czyſty/ y páłác Troyce Przenaświetßey: z naczynia plugáwego eſtał ſie kubek złoty/ godny ſtołu Krolá Naywyższego. Gdy wzgárdzoną w iednym mieśćie grzeßnicá/ eſtáłá ſie podźiwieniem y náuká świátá wßytkiego. Vdawßy ſie bowiem do Zbáwićielá ſwoiego o miłośierdźie/ weßłá bez wſtydu świeckiego wßelkiego w dom Pháryzeuſſow pod czás báńkietu. Et ſtans retro ſecus pedes eius, lachrymis cœpit rigare pedes eius, & capillis capitis ſui tergebat. Wſtydáiąc ſie ná dußy poyźrzeć w oczy Bogu ſtworcy ſwoiemu/ żáłuiąc z płáczem ſerdecznym/ że go Dobrodźieiá ſwoiego ták ſproſnymi grzechámi obráźiłá/ y doſyć czyniąc zá to przeſtępſtwo; v nog Odkupićielowych klękłá/ ktore włoſámi ſwoimi ośierałá/ vſtámi cálowáłá/ y drogim oleykiem námázáłá. Wſtydząc ſie tedy ſtánąc przed oczymá Páńſkimi/ wierzyłá że ieſt prawdźiwym Bogiem y człowiekiem/ ktoryia

może

może od nieprawośći iey zbáwić. Plácząc rzewliwie/ miáłá nádźieie/ iż iey miał grzechy odpuścić; á ocieráiąc włosami y cáłuiąc nogi iego świete/ y oleykiem drogim námázuiąc/ płákáłá miłość swoie Stworcy swoiemu/ ofiáruiąc mu iáko Naywyższemu dobru swoiemu to co v siebie miáłá nalepszego. Bona fortunæ przez bálsam drogi wyrażáiąc. Bona corporis przez włá korymi w vrodźie swoiey inße biá tegłowy celowáłá. Et bona animi przez włosy głowy swoiey/ ktore dobre myśli y koncepty znácza: iákoby podkłádáiąc rozum swoy/ wolą y smysły/ ktorymi Páná obrażáłá/ pod nogi iego Boskie/ ktore przyßły prácować dla zbáwienia ludzkiego.

Przeroż poćiechę grzeßnym wzor pokutuiącym/ náukę błodzącym/ y wdźięczną wßytkich cnot do vsprawiedliwienia wonność/ wßytkim synom y corkom domu Chrystusowego z Máyey Mágdaleny ś. chcący dźiśia pokazáć/ trzy rzeczy w iey pokućie vpátrować bedźiemy. Naprzod pokorne vznánie stanu swoiego/ że niegodna sie być rozumiáłá stáwić przed oczymá Páńskimi: y dla tego Stans retro secus pedes eius, prosiłá odpuszczenia grzechow swoich. Potym prawdźiwy żal zá grzechy swoie/ iż ták obfićie opłákiwałá niepráwośći swoie/ że nogi Páńskie łzámi swoimi zmaczáłá/ iáko mowi Ewángelistá Lachrymis cœpit rigare pedes eius. A nákoniec doskonáłá iey miłość/ iż dla otárćia nog Zbáwićielowych/ nie tylko nie żałowáłá drogich tuwálni/ ábo rękawikow swoich/ ále y włosow nákoniec głowy swoiey/ ktore w drogie perły/ złoto/ y kámienie rożne stroiłá; á ná ten czás Capillis capitis sui tergebat.

To bedźie ná cześć y ná chwałę Bogu nászemu/ ktory iest Pater misericordiarũ & Deus totius cõsolationis. A nam ná náukę y zbudowánie duchowne/ y ná wysławienie Mágdáleny ś.

Pierwsza Część.

Iáko Mágdálená S. poznawszy niepráwośći swoie vpokorzyłá się przed Pánem Chrystusem.

Páweł ś. pisząc do Zydow/ gdy wylicza stárych Pátryárchow pobożne postępki/ y wiáre ich mocną iáko doskonále wierząc Pánu Bogu co im roskazał/ czynili rzeczy cudowne y niepodobne według biegu przyrodzonego; záczyna powieść swoie od Ablá sprawiedliwego/ od Noego potym/ zas od Enochá/ Abrahámá/ Jákobá/ Jozephá/ moyzeßá/ y prowádźi rzecz swoie áż do Rhaáb nierzadnice w mieście Jerycho. O ktorey ták mowi. Fide Rhaab meretrix non perijt cum incredulis. Dla wiáry powiáda doskonáley nie zginęłá tá Rhaáb nierzadnicá z niewiernymi/ kiedy Jozue Wodz ludu Zydowskiego miáłsto Jerycho zburzył/ y żywego człowieká y bydlęcia nie zostáwił/ procz tey nierzadnice/ ktorá ßpiegi iego przyięłá byłá w dom swoy. A że tym ßpiegom vwierzyłá/ iż ia miano wcale ze wßytkim domem iey záchować/ dla tego zostáłá zdrowo y nie zginęłá z onymi obywátelámi miástá Jerychońskiego/ ktorym Jozue powiádał przez posły swoie/ iż ich miał wybić wßytkich iesliby mu sie nie poddáli/ á oni murom swoim vfáiąc/ temu nie wierzyli áby ich mogł był dostáć kiedy.

Co zá skutki czyni wiárá doskonáłá w sercách ludźi pobożnych.

Ad Heb. 11.

A to powiedźiawßy Páwel ś. otey wierze ták mocney tey nierzadnice dokłada dáley. Et quid adhuc dicam? A coż ießcze mam mowić? To mowi Páwle ś. co Zbáwićiel powiedźieć rázył v Mátthewßá ś. Si habueritis fidem, ſicut granum ſinapis, bedźiećie gory przenosić z iednego mieyſcá nádrugie. A bedźie to wiekßa rzecz miż co Rhább nierzadnicá zoſtáłá żywa w tákim wielkim zburzeniu Jerychá.

Matt. 17

Jeśliże tedy Páwel ś. zá wielką rzecz policzył/ iż ieden á nierzadnicá zoſtáłá dla wiáry żywa od ſmryey żołnierzow Izráelſkich. Dáleko my wiekßa rzecz vkażemy w Mágdálenie ś. ktora vwierzywßy w Chryſtuſá/ iż ieſt Bogiem prawdźiwym/ vßłá ſuryey piekielnych żołnierzow/ ktorych iuż ſiedm opetáli ia byli y pewnieby ia byli ná duſſy zabili by iey był Chryſtus wodz wßytkich ſpráwiedliwych z mocy im nie wydárł y nie odpuścił iey zupełnie grzechow iey ktorych oná wſtydzac ſie nie śmiáłá ſtánąć przed obliczność Páńſko/ áleż wielka pokora/ czuiąc ſie być niegodna/ z zádu przyſtapiłá do nog Páńſkich. Pámietáiąc ná one

Pſal. 142

powieść Dawidowa. Quia nõ iuſtificabitur in cõſpectu tuo omnis viuẽs.

Abowiem by też byłkto y nayſpráwiedliwßy według zdánia ſwoiego/ przećie przed obliczność ſędźiego żywych y vmárłych/ nie nayduźie ſie tak doſkonáłym/ áby iákiey nágány nie miał w poſtępkach ſwoich. Pięknie Remigius/ piſąc ná ten Pſalm mowi. Nullus adeo iuſtus eſt, in quo non inueniatur aliquid emendandum. Ale to lepiey ießcze wyráźił Job ś. gdy powiedźiał. Ecce luna non ſplendet, & ſtellæ non ſunt mundæ in conſpectu eius, quanto magis homo putredo? Mágdálená tedy ś. ktorá żadney ſpráwiedliwości/ y żadnego poſtępku ták dobrego w ſobie nie miáłá/ z ktorymby ſie miáłá ſtáwić przed obliczność Páńſka/ poznáłá niegodność ſwoie/ á wielkość máieſtatu Páńſkiego/ dla tegoż z pokorą wielką do nog iego Boſkich z tyłu przyſtapiłá.

Iob. 25

Godne ſłowá wielkiey vwagi ná piſał w Pſalmie ſwoim Dawid ś. Protector noſter aſpice Deus, & reſpice in faciem Chriſti tui. Genebrardus vważáiąc te ſłowá/ in faciem Chriſti tui, powiáda/ iż tu Dawid ś. proſi P. Bogá obronce ſwoiego/ áby weyźrzał miłośiernym okiem ná niego ktorego wyſtawił ná Máieſtácie Krolewſkim y pomázał go nád ludem Izráelſkim/ Cháldeyſki záś Rábin ieden na imie Tími/ powiáda/ iż tu Dawid mowi w oſobie Páná Chryſtuſowey/ ktory wiſząc zá nas ná Krzyżu proſi Bogá Oycá ſwoiego/ áby poyźrzał ná twarz iego zbita y vplwana/ á przyiął ofiárę ofiárą zá nas grzeßnych wßytkich/ ktorzy ſtoimy zá nim iáko za wodzem ſwoim/ y iego przed ſoba wyſtáwuiąc przed Boga Oyca wßechmocnego/ ſámi ſie kryiemy zá plecy iego. Tak y Mágdáleną ś. vchodzoc gniewu Boſkiego/ záſłánia ſie za plecy ſyná iego iednorodzonego áby nim ia ktorą poczne wprzody poyźrzał ná twarz Syná ſwoiego kochánego/ ktory ná świát przyßedł grzeßnikow ratować/ y zaſtawiać ſie Bogu Oycu ſwoiemu zá nie. Dla tegoż Mágdáleną ś. Stans retro, mowi do Bogá Oycá niebieſkiego. Reſpice in faciem Chriſti tui. A Pan vſłyßawßy wzdychánie y płacz iey/ áby wypełnił wolą Oycá ſwoiego/ y pokazał grzeßnikom miłośierdźie iego/ obroćiwßy ſie do Mágdáleny św. rzekł iey. Remittuntur tibi peccata multa. Vade in pace.

Czemu Chriſtu przyſtępuie do Chryſtuſa Mágdálena imiona

Kto to ieſt co Dawid ś. ná inßym mieyſcu powiedźiał: Scapulis ſuis obumbrabit tibi. Bedźießli ſie człowiecze grzeßny z Mágdálena ś. z wielką pokorą y żalem zá grzechy twoie ćiſnął do nog Zbáwićielowych/ on ſie zá ćie zaſtáwi twarzą Bogu Oycu ſwoiemu á ćiebie plecomá ſwoimi záſłoni/ aż przeminie gniew iego Boſki/ y vbłaga go zá ćie ránámi ſwoimi. Ták gdy przyiaćiel przyiaciełá ſwego miłego/ broni od gwałtu ábo rozboiu iákiego/ ſam ſie ſtáwi w oczy nieprzyiaćielowi/ á onego ktorego broni/ zá plecy ſwoie popycha/ áby nie był iáko od złego człowieká obrázony. Chryſtus Pan vmiłowawßy świát á świát in malignopoſitum pierwßa grzeßnice ktora do niego przyßłá ßukáć odpußczenia grzechow/ zá plecomá ſwoimi poſtáwił/ á ſam Bogá Oycá ſwoiego błágáiąc/ twarzą ſie do niego obroćił/ áby Mágdále-

Pſal. 90

Pſal. 83.

gálená ſtans retro, byłá beſpieczna od zápalczywośći Boſkiey.

Kto chce odpuſczenia grzechow otrzymać, nie ma ſie popiſować z ſwoimi dobremi vczynkami przed Pánem Bogiē álе ſie ma názywać niegodnym ſtworzeniē iego.

Z tey to okázyey Pan wymawia Zydom: quia publicani & meretrices præcedent vos in regnum DEI, iż Zydźi vfáiąc ſwoiey ſprawiedliwośći/ nie ſtárali ſie v Pana Bogá o odpuſczenie grzechow/ y nie vpokorzyli ſie v nog iego iáko Mágdálená ś. ktora byłá in ciuitate peccatrix, y dla tego poznawſzy niegodność ſwoię/ nie chciáłá ſie ſtáwić przed obliczność iego Boſka/ á Zydźi nie tylko mu w oczy porwarzy rozmaite zádawáli/ ale ieſzcze y plwáli ná twárz iego świętą/ y policzkowáli ie/ ná ktora y ſześćiokrzydláći Cherubinowie pátrzyć nie śmieią.

Czemuż to Pan powiedźiał Pháryzeuſſom/ że was nierzadnice vprzedzą do krolestwá niebieſkiego/ czemu nie powiedźiał mężoboycy/ złodźieie/ piiánicy/ abo inſſy iácy glownieyſſy grzeſſnicy/ niżeli nierzadnice. Bo grzech cieleſny mnieyſſy ieſt od mężoboyſtwá gobrowolnego/ y świerokrádztwá wſſelkiego/ iako w prawie widźiemy/ gdyż tego co rozbiia ná drogach każą ćwiertować/ tego zás ktory vkrádnie Sákrament Przenaświetſſy/ każą palić/ tego co zábił/ każą ściąć. A ták inſſe rożne grzechy według ćiężkośći y wielkośći ich/ wiekſſym karaniem karzą. A o grzech cieleſny ábo rzadko/ ábo nigdy nie karzą/ á zwłaſzczá gdźie nie zachodźi iáwne cudzołoſtwo. á ieśli też karzą/ tedy biczem tylko ábo rozgámi/ á ná gardło żadnego nie ſtáią. Czemu tedy zá ią/ ki naywiekſſy grzech Pan Chryſtus ćieleſność kładźie/ y mowi Zydom że was ſwawolne nierzadnice vprzedzą do żywotá wiecznego.

Cieleſność wſſytkie inne grzechy poćiąga zá ſobą.

Dla tego Chrześćianie moi/ iż grzech ćieleſny ieſt to powaba iákoś inſſych grzechow glownieyſſych/ kto ſie w nierzadźie zákocha/ ten y vkrádnie/ áby miał czym nierzadnice ſwoie ſobie zyczliwą vczynić/ y wydrze/ y rozbiie/ y zábiie niewinnego/ y vpiie ſie/ y z fałſzuie práwá y kontrákty. A nákoniec y ſámego Páná Bogá zápomni/ y Kościołá poniecha. A to to ieſt co Ewangeliſtá świety/ Matthеuſſ o Mágdálenie ś. powiádá/ że Chryſtus Pan ſiedm duchow nieczyſtych z niey wygnał/ bo ći ſiedm/ do ſiedmi głowných grzechow przywodźili ią. A z tych zaś ſiedmi głownych do wſſytkich innych/ co ich ieno diabel w pieklе mogł wymyślić. Ztąd to Theophilus św. o niey nápiſał: Septem dæmonia Maria habebat, quia vniuerſis vitijs plena fuit. A Grzegorz święty przydaie: Parum erat dicere vana, ſuperba, immunda, vnum nomen eſt, quod exprimit omnia, peccatrix.

Matt. 13.

Do tego że grzech ćieleſny ieſt to ogień pożyráiący człowieká/ że wnet wecz obrocić ſie muſi/ ták o nim mowi Job ś. Ignis eſt vſque ad perditionem deuorans. Ten bowiem ná przod wniwecz obroći máietność twoie. Ten ſpali twoie ſławę dobrą y reputacyą/ ieśliś miał z dobych poſtępkow iáką. Ten ſtrawi zdrowie y ſiły twoie. Tenći rozum odeymie/ y wſtyd w oczach twoich/ iáko Prorok mowi: Frons mulieris meretricis facta eſt tibi, noluiſti erubeſcere. Ten boiaźń Bożą w ſercu twoim wygaśe/ y duſſe twoie ná wieczne zátrácenie záprowádźi.

Job 22.

Hier. 3.

Dla tegoż Chryſtus Pan Zydom powiádáiąc/ że was nierzadnice vprzedzą do niebá/ nie kładźie inſſego grzechu wiekſſego nád ćieleſność/ iż ten grzech wſſytkie inſſe grzechy w ſobie zamyka/ y ſproſnością ie ſwoią przechodźi/ y napredzey człowieka do pieklá prowádźi. Boć łátwiey ſie człowiek pychy/ łákomſtwá/ krądźieży/ y mężoboyſtwá vſtrzeże/ niżeli ćiáłá ſwego/ ktorego nigdy vſtrzedz ſie nie może/ chybáby ná to miał oſobliwą łáſkę z niebá ſobie dáną/ iáko ś. Thomaſz z Akwinu.

Co zá ćieleſnością pochodźi ná grzeſſnego.

Dla tego tedy Mágdálená ś. nie śmiáłá ſie ukázáć w oczy Pánu Chryſtuſowi/ iż poznáłá ſproſność żywotá ſwoiego/ y wſtydźiłá ſie zá nie. Ale iáko prawdźiwie pokutuiąca ſtans retro ſecus pedes eius, proſiłá z wielką pokorą y vniżeniem ſerdecznym odpuſczenia grzechow ſwoich.

WTORA CZĘSC,

Iáko Mágdálená S. opłákiwáłá niepráwośći swoie.

STánowiąc rząd pospolity y Ceremonie kościelne miedzy Żydámi Pan Bog przez Moyzeßá/ roskazał też był miedzy inßymi rzeczami oddawáć sobie wczás pierwiastki wßytkich rzeczy y dźieśięciny. Exod. 20. Gdźie ták mowi: Decimas tuas, & primitias non tardabis reddere. To słowko Primitias Żydźi w swoim ięzyku zwáli Damar, to iest Lachrymas, iáko *Lippomanus* y *Nicolaus de Lira* wykładáią. Dla tego iż v Páná Bogá namilße są te pierwiastki łzy náße/ kiedy poznawßy w sercu swoim nátchnienie od Páná Bogá záraz zá grzechy náße płáczemy. A grzech iest to iáko mytnik iáki co od kupcow cło wybiera/ ták od nas łzy wyćiąga/ pátrząc ná mizeryę náße/ w ktorąśmy popádli przez przestępstwo pierwßego Rodźicá náßego. A dla tego ieno sie ná świát urodźiemy/ záraz nędze naße opłákiwáć poczynamy/ iáko Mędrzec sam o sobie powiedźiał mowiąc: Et primam vocem emisi plorans. Przetoż y Mágdálená ś. z gęstego słuchánia słowá Bożego poznawßy niepráwość swoie/ naprzod te pierwiastki/ łzy pokutuiące Panu ofiárowálá/ á padßy do nog iego. Lachrymis cœpit rigare pedes eius.

Czy iáko są pożyteczne do otrzymánia odpuśćienia grzechow.

Isidorus ś. opisuiąc Sákrámentá Kościelne powiáda/ iż troiáki iest chrzest v Kátholikow/ ieden z wody/ drugi ze krwi/ á trzeći złes pokutuiących. Vnum, quo regeneramur ex aquæ lauacro, aliud, quo consecramur in sanguine, est & tertium baptisma lachrymarum. A to iáko? A to ták. Vt sicut in baptismate omnes iniquitates remitti, vel per martyrium nulli peccatum credimus imputari: ita pœnitentiæ compunctione fructuosa, vniuersa fatemur deleri peccata. Lachrymæ enim pœnitentium, apud Deum pro baptismate reputantur. A zstąd ś. Nazyánzenus powiedźiał/ iż Lachrymæ sunt diluuium peccatorum, bo w nich iáko w Morzu Czerwonym Pháráo/ tonąc wßytkie niepráwości náße.

S. Isid: 2. de offic. Eccl. 24

Powiáda Senecka iż w Teśáliey blisko tego lásu ßczepionego ktory zowią Tempe, iest iedno źrzodło takie/ ktore naytwardße rzeczy zmiękczyć może. Vt per ferrum & æs exeat: tanta illi vis dura emolliendi. A łzy człowieká pokutuiącego mowi Opát Cellenski/ dáleko ießcze większą moc maią bowiem Rupium nostri cordis solvunt duritiam, A do tego Sordida lauant, decorant fœda, suscitant mortua. Dla ktßtáit onego źrzodłá w pośrzodku Ráiu stworzonego/ iáko mowi Augustyn ś. Łzá tedy człowieká pokutuiącego iest to źrzodło. Mentem purgans, intentionem fœcundans, confessionę irrigás, animam sanctificás.

Seneca l. 3. quæst. cap. 25.

Petr. Cellen: lib. de pœnit. cap. 12.

Trzebá iednák wiedźieć iż ludźie płáczący dwoiákie łzy máią/ iedne tego świátá; á drugie duchowne z niebá zpuszczone/ iáko Páweł ś. w tych słowiech swoich chćiał wyrázić. Quæ enim secundùm Deum tristitia est salutem operatur: sæculi autem tristitia, mortem operatur. Łzy tedy z strußonego sercá pochodzące grzechy omywáią; á łzy zásie żáłuiące straty iákiey ná tym świećie/ iáko to pieniędzy zgubionych/ vtráconego przyiaćiełá/ nieszczęśćia w kupiectwie/ ábo zamyślach iákich/ nie przynoßą nam zapłáty żadney z niebá/ iáko mowi *Petr. Cellensis*. Sterilis est omnis effusio lachrymarum, quæ non effunditur propter regnum cælorum.

2. Cor: 7.

Dwoiákie łzy ludźie máią.

Petr. Cel libro de pœn: cap 12.

Dokto-

Doktorowie śś. wykładáiąc owe słowá z pieśni Salomonowych. Tempus putationis aduenit, powiádáią/ że kiedy ná Wiośnę podkrzesuią winne máćice zárázem z zimy/ tedy one z siebie wypuszczáią likwor tákis podobny łzom człowieczym. A dla tego ći robotnicy co koło winnic chodzą/ mawiáią. Teraz płáczą winnice. To iest/ podkrzosáne sok z siebie wypuszczáią. A im wiekszy z siebie ten sok wydáią tym też obfitszy vrodzay wina Jesieni znáczą. Ten czás płákánia winnic zowią Żydowie swoim ięzykiem Zamir. A zás kiedy kto śpiewa sobie z rádości/ to także zowią ten czás śpiewánia iego Zamir. A ták czytamy w Kśięgách Krolewskich kiedy Dawid mowi do P. Bogá. Et nomini tuo cantabo. Żydowski ięzyk ma/ że imieniowi twoiemu będę śpiewał aboli płakał. Jákoby pokázuiąc to/ iż v ludźi sprawiedliwych iedno to iest płakać przed Pánem Bogiem/ co y śpiewáć. Bo iednák z máią pociechę na sercu/ kiedy ábo opłákuią niepráwośći swoie/ abo dźiękuią Panu Bogu zá dobrodźieystwá iego/ Ztąd pięknie Mákáryus ś. powiedźiał. Habent Christiani consolationem spiritus lachrymas, luctum, & planctum, suntque illis & lachrymæ deliciarum loco.

Cant. 2.

Znák do brego vrodzáiu winá.

Dawid ś. pokázuiąc to/ iż człowiek sprawiedliwy/ nie może mieć większey pociechy ná duszy swoiey/ ięno kiedy opłákuie przed Pánem Bogiem niepráwośći swoie/ powiedźiał w Psálmie swoim czterdźiestym wtorym. Fuerunt mihi lachrymæ meæ panes, die ac nocte, dum dicitur mihi quotidie, vbi est Deus tuus. Kiedy się powiada pogánie vragáli że mnie/ gdym vćiekał przed Saulem/ y prześládowánię od niego cierpiał rozmáite/ tedy mi więc mawiáli. Gdźie teraz iest on twoy Bog Izráelski w ktorymeś ná dźieie twoie pokładał/ że iáko wszechmocny miał ćie zbáwić/ y wyrwáć z rok nieprzyiaćioł twoich. A toż go teraz nieslychać kiedy ná ćie nieszczęśćie przypádło. Przetoż nászym się Bogom kłániay/ a my będźiemy stáć przy tobie/ y zemśćisz się krzywdy twoiey ná nieprzyiaćiołach twoich. Ja powiada takie bluźnierstwo słysząc/ nie moiey przygody/ ále zniewagi honoru Boskiego we dnie y w nocy płácząc tákem się zawsze vćieszył ná duszy/ y one łzámi moimi ták nasycił/ iáko kiedy ciało moie pokármem tym doczesnym nasycam. Przetoż ilem rázy zapłákał/ záwsze Fuerunt mihi lachrymæ meæ panes. A Pan nie tylko mie w smutku moim vweselił ná duszy/ ale też záraz przybył y ná ratunek. Ztąd *Petrus Cellensis* mowi. Lachryma filium Dei ad nos inclinat, & ad veram Trinitatem interuenientе Spiritu nos eleuat.

Psal. 42.

Łzy sprawiedliwego człowieka náśycáią iako pokarm taki dusze iego.

A ták Mágdalená ś. ieno poczęła łzy wylewáć zá grzechy swoie przed Pánem/ & lachrymis cæpit rigare pedes eius. Alić iey Pan záraz grzechy odpuśćił/ y pokoy ná sercu vczynił/ mowiąc. Remittuntur tibi peccata. Vade in pace. Jakoż y Szátán ktory nie dáie człowiekowi nigdy pokoiá/ ále zawsze podwodźi go do grzechu rozmáitymi tentacyámi (á w Mágdalenie ś. było ich przedtym siedm) nie może nikt predzey odegnáć od siebie/ ieno kiedy żáłuiąc zá złośći swoie/ wylete łzy z ocżu swoich przed Pánem Bogiem: iáko tego potwierdza przerzeczony Opát Cellenski w Kśięgách swoich o Pokućie/ mowiąc. Sathan enim tolerabilius sustinet flammam suam, quam lachrymam nostram, acriusque contriti cordis lachryma, quam flamma infernalis incendij torquetur.

Leć obaczmy iáko żáluiąc Mágdalená ś. zá grzechy swoie/ vmyślitá nápotym Páná Bogá ták miłować że wszytkiey duszę swoiey/ iż wszytkie rzeczy świetckie zá nic sobie máiąc względem chwały niebieskiey/ y siebie samę ni zacż miáłá przed Máiestatem Boskim/ przed ktorym poniżaiąc się/ y zewnetrzny swoy affekt chcący pokazáć/ włosámi nogi iego Boskie otárłá/ y bez przestánku cáluiąc drogim oleykiem ie námázálá.

Podłe rozumnie o sobie Mágdaleny ś.

TRZECIA CZĘSC.

Iáko Mágdálená święta chcący wyráźić po wierzchownie miłość ſwoię ktorą wewnątrz w ſercu miáłá przećiwko P. Chryſtuſowi, włoſámi oćieráłá nogi iego Boſkie.

IAko Chryſtus Pan pochwalił Náthanáela z iego proſtoty ſercá/ Setnikà záśię y one Chánáneyſką białogłowę z wiáry doſkonáley: ták też dźiśia Máryą Mágdálenę pochwalił z iey vprzeymey miłośći. Quoniam dilexit multum. A tę miłość ſwoię oświadczyłá oná Pánu Bogu/ gdy wßytkie doſtátki/ wßytkie roſkoßy pogárdźiwßy/ iego ſłow św. ſłuchać chćiałá/ iego wolą pełnić/ iemu ſámemu służyć/ y od niego ſámego pośiechy ná dußy/ y ná tym y ná onym świećie oczekiwáć. Przeto opłákawßy grzechy ſwoie że tak dobrego Páná máię ſtat obrážiłá/ gdy miłośierdźia żądáiąc całowáłá nogi iego Boſkie y łzámi polałá/ nie tuwálnią iáką ábo ręcznikiem otrzeć ie chćiáłá/ ále włoſámi ſwoimi; pokázuiąc to/ iż iáko nád głowę nie ma nic zacnieyßego/ ták też one kłádąc pod nogi iego/ nie może większego znáku miłośći ſwoiey pokázáć/ ieno kiedy włoſámi głowy ſwoiey/ one oćieráłá. Quoniam ipſe prior dilexit nos.

Czemu Magdaleną ś. włoſámi ſwoimi oćieráłá nogi Páńſkie.

Págninus ſtáry Doktor kośćielny/ wykładáiąc owe ſłowá oblubienice. Sicut purpura Regis vincta canalibus mowi ták Rex ligatus in canalibus. Cant. 7. Ta powiáda oblubienico ś. ták ćię twoie włoſy ná głowie/ iż ſię nimi krol niebá y źiemie vplątał. To ieſt/ kiedy duſſá pobożna ſpali miłośćią Bożą wßytkie myśli świátowe w ſobie/ tedy oczy iey będą iáko źrzodłá iákie ćiekące pełnymi kánałámi; á włoſy/ to ieſt/ myśli święte/ iáko powrozy mocne/ krymi ſię głowieк do Páná przywiąże/ áby nie odpadł od niego. Ták ś. Clemens Alexandrinus o włoſách Mágdáleny ś. piſząc mowi. Soluti capilli prædicabant liberationem animi, à nimio amore ſuperflui ornami, à nimio amore ſuperflui ornatus. Pierwey powiáda vwolniłá włoſy ſwoie od świátá/ ktory ią zá nie trzymał iáko zá ſznury iákie/ áby ſię ſtroiłá/ áby głowę ſwoię przybieráłá/ w perły/ w kámienie/ we złoto. Lecz oſwobodźiwßy ſię od tych związkow świátá/ tymiż włoſámi y Páná do ſiebie przywiązałá zá nogi/ y ſiebie do Páná; áby iuż wiecey prożnymi myślámi od niego nie odchodźiłá. A dla tego omywßy nogi Páńſkie łzámi ſwoimi Capillis capitis ſui tergebat. Clem: l. 2. Pedag

A żeby był Pan Bog te iey myśli święte przez włoſy znáczące ſię/ świátu wßytkiemu pokázał/ iáko wßytká w miłości iego trwáłá/ tedy iey dał ták włoſy długie ná głowie/ iż ſię nimi wßytká áż do ſtop okrywáłá iáko płáßczem iákim/ gdy ſię iey ßáty zdárły mießkáiąc lat trzydźieści ná pußczy/ w płaczu vſtáwicznym y pokućie zá grzechy. Jáko tedy włoſy iey ćiáło wßytko okrywáły/ ták myśli iey świątobliwe y pienia nabożne/ wßytkie iey ſpráwy okrywáły/ iáko płáßczem złotym nieuſtáwáiącey miłośći.

Czemu wielkie włoſy ná głowie Mágdáleną ś. miáłá.

A otárßy włoſámi nogi Páńſkie Mágdáleną ś. całowáłá ie nie przeſtáiąc/ áby nam tym większy znák miłośći ſwoiey przećiwko Pánu pokázáłá/ y náś iey ſwoim przykłádem náuczyłá.

Zrad

Ztad Ambroży ś. mowi Omnibus qui volunt pœnitentiam promereri, magisterium præstitit, osculando pedes Christi.

S. Amb. lib. 2. de pœn. c. 8

O świętym Bernaćie napisał Doktor Anyelski iż miał os gemmeum. Ale dáleko słuśniey możemy názwáć vstámi pertowymi/ vstá Mágdáleny ś. ktore sie dotykáły nog Zbáwićielá náśego/ ktore mu dźiękowały nie przestáiąc zá odpuśczenie grzechow słowy Dawidowymi. Eruisti animam meam ex inferno inferiori.

S. Tho: ser: de S. Bernar:

Psal. 85.

Czemu Mágdálená ś. oley kiem drogim námázáłá nogi Páńskie.

A nákoniec vcáłowawszy nogi páńskie drogim ie oleykiem pomázáłá/ áby nas náuczyłá nie żáłowáć y nádrożnych rzeczy ktore v siebie mamy/ dla Chrystusá/ to iest dla chwały y honoru iego/ tákże y dla nog iego/ to iest dla vbogich y podupadłych bliźnych náśych ktorzy sie wstydzą iátmużny iawnie żebráć. Bo lubo to nie była zwyczáyna ceremonia v Zydow pomázowáć drogim oleiem y pachciącym nogi/ ieno głowe/ według pospolitego wszytkich wschodnich narodow obyczáiu: y nie czytamy tego nigdźie ani w stárym Zakonie/ ani w nowym/ żeby kto miał ktoremu Pátryárśe świętemu/ ábo Prorokowi/ áboli Apostołowi drogim oleiem nogi pomázywáć/ dopuścił iednák to sobie vczynić Zbáwićiel náś od Mágdáleny swiętey/ áby oná była tym postępkiem y ceremonią pokazáłá wszytkim iáko Páná miłuie/ iż czego ná ozdobę głowy swoiey vżywáłá zwyczáiem wszytkich Pánow bogátych/ ták Zydowskich iáko y Pogáńskich/ to dla wielkiey miłośći Odkupićielowi swoiemu ná nogi wylałá/ iáko

Ioan. 13.

czytamy v Janá ś. Maria ego accepit libram vnguenti nardi pistici pretiosi, & vnxit pedes Iesu, & extersit pedes eius capillis suis.

Co y drugi raz vczyniłá w Bethániey/ wylewáiąc iuż ná głowę iego ś. Bálsam drogi/ iáko świádczy Mátheuś ś.

Matt. 26

Accessit ad eum mulier habens alabastrum vnguenti pretiosi, & effudit super caput ipsius recumbentis. A trzeći raz chćiáłá Ciáło iego ś. w grobie leżące drogimi máśćiámi námázáć/ iáko czytamy w teyże Ewángeliey: Emerunt aromata, vt venientes vngerent Iesum. A to wszytko czyniłá ná oświádczenie miłośći swoiey przećiwko Pánu/ y ná zbudowanie náśe/ iáko mamy pokutowáć. A zatod Grzegorz ś. o niey powiedźiał: Quod sibi turpiter exhibuerat, hoc iam Deo laudabiliter offerebat. Oculis terrena concupierat, sed hos iam per pœnitentiam conterens flebat. Capillos ad compositionem vultus exhibuerat, sed iam lachrymas, capillis tergebat. Ore superba dixerat, sed pedes Domini osculans, hoc in Redemptoris sui vestigia figebat. Quot ergo in se habuit oblectamenta, tot de se inuenit holocausta. Conuertit ad virtutem numerum, numerum criminum, vt totum seruiret Deo in pœnitentia, quicquid ex se Deum contemplerat in culpa.

D Greg. Hom: 15. in Euang.

A ták spełniło sie co Páweł ś. powiedźiał: Vbi abundauit delictum, superabundauit gratia/ Abowiem Mágdálená ś. iáko o niey Kośćioł powszechny śpiewa: De vase contumeliæ in vas translata gloriæ.

Rom: 5.

A przetoż Kátholicy moi/ pátrzaćná ták wielką pokutę Mágdáleny ś. Cõuertimini, & agite pœnitentiam, ab omnibus iniquitatibus vestris, & nõ erit vobis in ruinam iniquitas. Omywayćie niepráwośći wáśe łzámi/ áby śćie sie pięknymi ná duszy pokazáli przed oblicznośćia Páńskim. Si faciem tuam lauare desideras, mowi Efrem ś. lachrymis eam abluito, & suspirijs ac fletibus eam lauato: vt in conspectu Dei, & Sanctorum Angelorum eius, cum gloria, & charitate resplendeat: nam facies, quæ lachrymis abluitur, immarcescibilẽ pulchritudinem acquiret. A te łzy náśe wylewaymy z pokorą y z vprzyimym sercem przećiwko Pánu Bogu/ máiąc przedśiewźięćie dobre wiecey grzechámi Máiestatu iego ś. nie obrażáć: y máiąc vfność nie watpliwą w miłośierdźiu iego ś. iż nam niepráwośći náśe łáskáwie odpuśći. Do czego áby nam y Mágdálená ś. była przyczyną swoią pomocną/ mowmy do niey nabożnym sercem: Sancta Maria Magdalena, ora pro nobis. Amen.

Ezech: 18

D. Efré. de vit: Rel.

Ná dźień S. Iákubá Apoſtoła.

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego, w Rozdźiale XX.

TEdy czás: Przyſzłá do Jezuſá Mátká ſynow Zebedeuſzowych z ſyny ſwymi/ czyniąc mu pokłon/ y proſząc nieco od niego. A on iey rzekł: Czego chceſz? Rzekłá mu: Rzecz áby ſiedźieli ći dwá Synowie moi/ ieden po práwicy twoiey/ á drugi po lewicy w kroleſtwie niebieſkim. A Jezus odpowiedáiąc rzekł: Niewiećie czego proſićie. Możećieſz pić kielich/ ktory ia bedę pił? Rzekli mu: możemy. Rzekł im kielich ći moy pić bedźiećie: ále ſiedźieć po práwicy moiey/ y po lewicy/ nie ieſt moiá rzecz dáć wam; ále ktorym ieſt z gotowáno od Oycá moiego.

KAZANIE PIERWSZE,

O Promocyách ná honory ták Swietckie iáko y Duchowne.

Dic vt ſedeant hi duo filij mei. *Matth: 20.*

WSzytkim to ludźiom náturá dáłá y wſzytkim źwierzętom/ Słuchácze/ że dźiatki ſwoie miłuią/ nietylko praca około wychowánia ich podeymuiąc y ſtáránie wſzelákie/ ále też y zdrowie ſwoie wáżąc/ kiedy ná niektákie niebeſpieczeńſtwo przychodźi. Pięknie to Ambroży ś. wyráżił/ mowiąc: Quæ fera pro catulis non ipſa potiſſimum ſe offert morti? Quæ fera fœtus ſuos innumeris licet obſepta cuneis armatorum non ſuis viſceribus tegat? Ingruat licet telorum ſeges, illa tum paruulos ſuos muro ſui corporis ſeptos immunes præſtat periculis. Ludźie záśie iedni dźiatki ſwoie zowią okiem żywotá ſwego. Jáko Andromáche ſyná ſwego zwáłá vitæ oculum. Drudzy duſzą ſwoią/ ták *Filoſtrates* mowi: Omnibus hominibus filij ſunt anima. Drudzy záśie iſkierką ogniá. Ták oná niewiáſtá/ ktora ſkárge ſwoie przed

Lib. 6. in Examer. cap. 4.

In vita Appoll: Tianei.

Kro-

Krolem Dawidem przekładáłá/ iżem práwi miáłá dwu ſynow/ y zábił ná polu ieden drugiego. A toż powinni chcą ścíąć tego drugiego/ ktory zábił pierwßego/ y ták quærunt extinguere ſcintillam meam, & vt non ſuperſit viro meo nomen. A zárázem tu dáie przyczyne/ czemu ſie Rodźicy w dźiatkách ſwych kochaią/ że w nich práwi żyią/ w nich trwa fámilia/ przynich zoſtáie ſie zbior y dźiedźictwo/ ná ktore też ludźie bárźiey ießcze prácuią/ niż około poczćiwego wychowánia dźiatek. Bo tych lubo źle/ lubo dobrze wyćwicza/ życza iednák áby dłużey niżeli oni żyli/ życza áby ſie lepiey mieli/ áby wiekßey ſławy nábyli.

Rodźicy ſą wet ſwoy zwykli pokładáć zá dźiatki ſwoie aby w nich żyć ná wieki mogli.

A to y dźiśieyßa Matká/ okterey eśćie ſłyßeli w Ewángeliey/ przyßłá ze dwiemá ſynami do Páná Jezuſá/ proßąc/ áby ieden z nich śiedźiał ná práwicy iego/ á drugi ná lewicy w krolestwie iego.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu bedźiemy rwazáć prośbe tey matki/ ieśliże godna pochwały/ czyli nágány/ że ták dobrze ſynom ſwoim życzyłá? A to zá pomocą Zbáwićiela ſwoiego/ ktory tych ſynow przyiął do łáſki ſwoiey/ y poczynił ich wielkimi Apoſtołámi w Kośćiele ſwoim,

WIe zgadzáią ſie Doktorowie świeći/ ieślizeto Matká tá z miłośći wrodzoney tylko przećiwko dźiátkom/ ſyny te ſwoie Jákubá ś. y Janá ś. Ewángeliſte Pánu náſzemu zalecáłá/ czyli też byłá od nich ſámych náprawiona/ ktorzy iuż na ten czás byli Vczniámi Páńſkimi/ y lepiey to rozumieli/ o co mieli prośić/ niżeli mátká/ S. Ambrozy/ ś. Hieronim/ y ś. Hilaryus/ powiádáią/ iż ſie tego mátká ſáma domyśliłá. A ś. záś Auguſtyn/ Grzegorz/ Chryzoſtom/ y inni Doktorowie świeći powiádáią/ że ią ſynowie wyprawili. A dochodzą tego ze dwu miar; Naprzod że Pan náß nie tylko oney ſámey/ ale y ſynom wſpoł odpowiáda/ mowiąc: Neſcitis quid petatis. Potymże Márek ś. piße/ iż ći Vczniowie mowili ſami do Páná Jezuſá przy Mátce: Magiſter volumus, vt quodcumque petierimus facias nobis. Jákokolwiek tedy było/ lubo to ſámá mátká domyśliłá ſie tego/ aby ſyny ſwoie na wyſokich honorach widźiáłá/ lubo też oni mátke ná to namowili/ aby ich Pánu zálecíłá/ nic ná tym. Tylko ſie nauczmy od Páná/ ieśli to ieſt grzech/ ábo nie/ ſtárać ſie o honory/ o preeminencye/ ták świeckie iáko y Duchowne. A ieśli to dobrze Rodźicy czynią/ kiedy ſyny ſwoie promowuią v dworu/ ábo w mieśćie ná vrzędy/ ábo ná dignitárſtwá iákie.

Mar: c. 10.

Naprzod tedy Chrześćiánie moi maćie wiedźieć/ że żaden Vrzad nie może być bez kłopotu/ żadna godność ták wielka iáko y mała bez iákich frásunkow. A dla tegoż zwyczay miel ſtárzy Rzymiánie/ iż ktobykolwiek chćiał Honori ſacra facere, żeby zdiawßy czapke/ ofiare ſwoią oddawał. Mieli bowiem Kośćioł ieden bárzo pięknie zrobiony/ ktory zwali Templum honoris, gdźie bálwan ieden śiedźiał ná Oltarzu rzeźbiony od nich Honor, kto tedy ſtárał ſie o iáki vrzad/ ábo o iáką godność/ ten aby mógł ſwego zamyſłu dopiáć/ iákoby błagaiąc bogá tego/ ktory był nád honorámi przełożonym/ ofiárę mu czynił/ á czynił z vczćiwośćią czapke z głowy zdiawßy. A to dla dwu przyczyn: Pierwßa/ iż ten ktory ſtárá ſie o honor/ ábo o vrzad iáki/ niechce go doſtępować przez fálß/ y zdrádę iáko/ áby drugiego miał zrázić/ ábo zá pieniądze ten vrzad kupić/ ále dla tego/ że przez cnotę y zaſługi ſwoie/ ktore czynił dla Rzeczypoſpolitey rozumie ſie być godnymi tego vrzędu/ ná ktorym tym ießcze bárziey chce cnotę ſwoią pokazáć/ y ſłużyć Oyczyźnie bez żadney przywáry łákomſtwá y pychy. Druga/ áby pokazał/ iż kto ná vrzad wſtępuie/ muśi głowy nádſtáwić ná wßelkie niebeſpieczeńſtwo zá Oyczyźnę/ muśi potwarzy y złorzeczeńſtwá ponośić/ muśi prace/ y kłopoty rozmáite ćierpieć.

ſtárzy ſtárali ſie o godność iáką w Rzeczypoſpol. w przody. Bogu Honorow wßyſtkich ofiárowáli.

A dla tego to Chryſtus Pan Vczniow tych przy matce záraz pyta: Poteſtis ne calicem bibere? Nie wiećie wy ſámi o co prośićie/ á bedźiećieß mogli wydołáć tym prácom y kłopotom/ ktore ponoßą Przełożeni/ śiedzący ná vrzędách? Opiſał Pawel ś. ßeroko co to ieſt zá ćiężar honor, y iáki to frásunek wielki być ná Przełożeńſtwie: O-

Ad Heb 13. bedite Præpoſitis veſtris, & ſubiacete illis, ipſi enim peruigilant, quaſi rationem pro animabus veſtris reddituri. Dwie tu rzeczy Doktor Anyelſki Thomaß św. vpátruie/ praco/ gdy mowi: peruigilant, to ieſt/ perfectè vigilant, á potym niebeſpieczeńſtwo/ że zá opuſzczone ſtraż/ maß ſie rádchować/ y dáć duße ſwoie/ quaſi rationem pro animabus veſtris reddituri.

Libr. 8. O czuynośći Seneká nápiſał/ wychwaláiąc Auguſtá Ceſárzá/ iż był czułym y prácowitym w ſpráwách Rzeczypoſp. Omnium domos illius vigilantia defendit, omnium otium illius labor, omnium delicias illius induſtria, omnium vacationem illius occupatio. Toż mamy y o Alexandrze wielkim/ ák Arrian świadczy/ plus vigilare quàm vos me certò ſcio, vt ipſi quietos ſomnos capere poſſitis, kiedy ná káżdą noc ſtraż woyſkowo ſam obieżdżał// mowili mu Pánowie / nie fátiguy ſie ták czeſto tym nieſpániem Krolu/ możeß to przez Hetmány y przez pułkowniki odprawić: á on/ dla tegó ia nie ſypiam żebyśćie ſie wy ſpokoynie wyſpáć mogli. Y Epáminundas Hetman Thebáński w dźień goracy obchodźił miáſto/ mury oglądáiąc ieśli czego nie potrzebá náprawić/ bo w ten czás Thebáńczycy mieli woyne z Spártánámi/ á po vlicách wßędźie piia weſelo ſie ludźie. Alić mu Kápitan ieden rzeczegdy ſobie łyſine ocierał z potu/ coć potym prácowáć ſámemu/ á drudzy wßyſcy bieśiaduią ſobie/ y ſiedzą w chłodźie w te goracá/ á ty ſie ſam fatyguieß zá wßytkich/ odpowiedźiał iáko piße Plutárchus/ dla tego ia prácuie vt vobis liceat potari & animo eſſe otioſo.

Plutarchus in Apophſ.

Czułość napiérwſza cnotá w kazdym przełożonym.

Praca tedy máią wßyſcy przełożeni/ bowiem oni zá wßytkich nas czuyność máią/ o wßytkich nas myśla Y dla tegoż Proroká Ezechielá Pan Bog názwał ſtrażnikiem. Fili hominis ſpeculatorem dedi te. Vczyniłem ćie Prorokiem/ bodźże ſtrażnikiem/ pilnuy ludu moiego ktorym ći polećił.

Homerus ſtáry Poetá/ Krolá zowie Paſtorem populorum. Że iáko páſterz ma pilnowáć trzody/ żeby wilk czego nieußkodźił/ ábo też ſámo bydło żeby czego niepoßkodźiło/ ták Przełożony káżdy ma ſtrzec/ áby iemu polecone duße niſkąd ßkody nie miáły/ y nikomu iey też nie dźiáłáły. Y dla tegoż Ewángelia ś. zaleca Páſterze czuiące/ pod ten czás gdy ſie Chryſtus P. národźił. Erant vigilantes & cuſtudientes vigilias noctis. Luc. 2.

O niebeſpieczeńſtwie záś w iákie ſie wdáią ći co ſie ná vrzędy wybiegáią/ nápiſał Thomaß ś. Hoc eſt periculum maximum hominem de factis alterius rationem reddere, qui pro ſuis non ſufficit. A muſi ráchować ſie przećie/ bo ták Pan Bog ießcze wſtárym zakonie przełożonym roſkázał. Cuſtodi virum iuſtum, qui ſi lapſus fuerit, erit anima tua pro anima illius. Toż znáć dáie y przez Hieremiáßá Proroká/ kiedy go pyta o powierzone ſobie duße Izráelſkie / vbi eſt grex qui datus eſt tibi, pecus inclytum tuum. Ták kápłaná beda pytáć czemu ſie ten nieſpowiádał vmieráiąc/ niechćiałeś podobno iść do niego/ żeć nie zápłácono/ beda pytáć Burmiſtrzá/ czemu rego vbogiego zleśćie oſadźili/ bá y wſádźili/ podobno nie poczeſtował gárcem winá przed ſpráwa. Beda pytáć Rotmiſtrzá/ czemu ten czeládnik vmárł/ nieopátrzony od bálwierzá kiedy go ná woynie poſtrzelono/ podobnoś wołał wydáć ná ßynkarke niż ná cyruliká. Y ták wßytkich nas według kondycyey káżdego co ná przełożeńſtwie ieſt beda ſłuchać ráchunku: á oſobliwie ieśli ießcze z śiebie dádzą zły przyklad. Scire debent Prælati (mowi Grzegorz ś. vt citat S. Thomas loco ſupra nominato) quod tot mortibus digni ſunt, quod exempla perditionis ad ſubditos tranſmittunt.

Kto ná przod náſtępuie, ábo ſie na promowuie, ták intentia dobry miał poſłánowánie iáko przednik od inſzych tedy grzeſzy ſmiertelnie.

To táka rzecz nikt ſie nie podeymie vrzędu/ y nikt ſyná ſwego nie będźie promowował ná godność żadną/ á świát przećie nie może być bez przełożeńſtwá/ muſzą przećie być Biſkupi/ Krolowie/ Stároſtowie/ Burmiſtrze y inßy vrzędnicy. Ták ieſt że muſzą być / ále tego ſie náuczćie/ iż kto ſie ſtára o iáką godność/ żeby z niey tylko pożytek miał/ ábo żeby ſie pyßnił nád inßymi z przełożeńßwá ſwego/ táki niewie o co ſie ſtára; bo ſie ſtára o zátrá-

cenie/

cenie duße ſwoiey. Gdyż do káżdego honoru ſą przyłączone te dwa nayglownieyßie grzechy/ Pychá/ y Łákomſtwo. A przez te dwá grzechy káżdy ſtráći łáſke Bożą: bo Pan Bog ták łákomego iáko y pyßnego nie rad widźi. Deus ſuperbis reſiſtit.

Krolowie Egyptſcy boſo do Kośćiołá powinni byli chodźić.

Y dla tegoż ſtárzy Egyptcyánie Krolow ſwoich zwáli Epiphanes, iákoby bośákámi/ że do kośćiołá powinni byli boſo chodźić; á iák ktory wßedł w obuwiu/ tedy go lud poſpolity záraz z kroleſtwá zrzucał/ á drugiego obieral. Żeby ſie ſnać nie podnośili w pyche/ ále ználi nád ſobą zá Páná naywyżßego Bogá ſtworce źiemie y niebá.

Tymże też ſpoſobem y łákomſtwo ieſt ßkodliwe przełożonemu/ przeſtąpi on wßytkie práwá iáko ſie zá chćiwośćią wwiedźie/złamie ſprawiedliwość/ odmieni ſwoy dekret ktory ná ſądách wczynił: naydźie przyczynke do karánia ná ſąśiáda ábo ná poddánego/ á potym opiwßy ſie iáko piiawka zdechnie ſam/ á owego wßytkiego odbieży/ ták/ że y dźiatki iego z tego ſie nie ućießą. De male acquiſitis non gaudebit tertius hæres.

Kto cnotliwego ábo wyćwiczonego w pobożności ſyna ná vrzad iáki promowuie zásługuie ſobie v Páná Bogá.

Kto tedy tákim ſpoſobem y ta intencya życzy ſynowi ſwemu wſtąpić ná iáki vrzad/ żeby ſie ábo pyßnił nád drugimi/ ábo miał ſie dobrze z krzywdy bliźnich/ tákowy y ſám grzeßy śmiertelnie/ y ſynaczek co ná to Pánu Oycu przyzwálá; y tákiemu to Chryſtus Pan rzecze. Neſcitis quid petatis, nie wieß oco proſiß/ bo ſie ſtáraß o zátrácenie twoie. Ale kiedy ſie ſtára Oćiec o godność iáko ná ſyná/ że go widźi być ſpoſobnym do vſługowánia Oyczyźnie na tym vrzędźie/ ná ktorym kto inßy vśiadßy nie byłby ták pożytecznym/ tedy nie tylko nie grzeßy/ ale ießcze ma zaſługę v Páná Bogá/ iż ták ſyná ſwego wyćwiczył/ że może z niego być pociechá nie tylko iemu/ ále też y wßytkiemu miáſtu ábo kroleſtwu.

Ænéas Syluius.

Álphonſá wielkiego Krolá Arágońſkiego/ ieden z Senatorow nápomniał/ czemuby ſie nie ſtroił po Krolewſku/ czemuby też nie chodźił w koronie/ áby go znáć było miedzy proſtymi ludźmi. Odpowiedźiał Malo moribus & authoritate ſubditos præcellere, quàm diademate purpuraque: Wole práwi przodkowáć cnotą/ y záćnieyßym być miedzy poddánymi moimi obyczáiámi dobrymi y pobożnymi/ niżeli korona y ßáta krolewſka. Jákoby dáiąc znáć że też tákich y ſwoich vrzędnikow chćiał mieć/ ktorych ná przełożeńſtwo wyſádźił/ y ná rządzenie ludu poſpolitego podał. Bo ták to poſpolićie bywa/ iż Pan dobry pobożny vrzędniki czyni y obiera dobre: á Pan zły/ tákomy/ ßuka też ßárpáczow ſobie poddánych/ coby ich vrzędnikámi ſwoimi czynił/ y przez nie bogáćił ſie z krzywdą ludźi vbogich.

Homil: 66. in Matth.

Czemuż tedy Chryſtuś Pan nágániwßy prozbę tych Vczniow ſwoich/ przećie ich przyiął do łáſki/ y ták im ſwoy fawor pokázował/ iż nád inßych Apoſtołow coś oſobliwßego im dáć rozkázał? Nágánił ich mowi Chryzoſtom ś. w ten czás/ poki ießcze ludzkim ſpoſobem prerogátywe nád inßymi mieć chćieli/ niewiedząc iákiey pilności/ ſtrażey/ y czułości vrząd wyſoki potrzebuie/ y iáko ſie z niego Pánu Bogu ráchować káżdy powinien. Lecz kiedy ich wyćwiczył w ßkole ſwoiey/ y potym nápełnił Duchem św. wielkich z nich miał ſług ná dworze ſwoim/ y wielkich przepowiádáczow Ewángeliey ſwoiey ktorych dla tego ſynami Piorunowymi/ názwał był.

Abowiem Jan ś. proſz tego że był z Jákubem brátem ſwoim ná gorze Thabor/ y widźiał chwałę Páná Chryſtuſowa kiedy ſie był przemienił/ ále też był y vſnął ná łonie Chryſtuſowym przy wieczerzy oſtátniey ſiedząc ná práwey ręce iego/ y tám wyczerpnął dźiwne one táiemnice niebieſkie/ ktoremu były potym vkázáne ná wyſpie Patmos.

Iáko ćiáło Iákuba ł. záprowádzone iaſt do Hißpániey.

Jákub záś świety proſz tego że był oſobno wźięty od Paná Chryſtuſá ná modlitwę w Ogroycu ná gorze Oliwney / ále też pierwßy był z Vczniow Páńſkich / ktory Ewángelią świętą do Europy zánioſł; y pierwßy z Apoſtołow był/ ktory gárdło dał zá Jmię Chryſtuſowe. Gdy ábowiem wielkiego Czárnoksiężniká náwrocił do wiáry/ ná imię Hermogená/ zágniewány Krol Herod/ kazał go ścińć w Jeruzalem/ gdźie ćiáło iego pierwßy Biſkup Toletáńſki/ świety Idelphon-

ſus záwioſł do Hiſpániey y w Kompoſtelli położył.

Fran. Biuar: in cõmentarijs ſuis ad Maximũ in chronico ſub Anno Chriſti 581. nũ. 2.

Piſze Franciſcus Biuarius, iż gdy go ścinano z roſkazánia Herodowego/ tedy głowá iego nie pádłá ná źiemie/ ále to ſam Apoſtoł ś. vchwyćił rękoma ſwoimi/ ktore kleczac ku niebu był wyćiągnoł: Ták ie trzymał kleczac/ áż do ſámey nocy. Potym przyſzedſzy Vczniowie iego/ wźieli ćiáło z vczćiwoścća/ y pogrzebli ie ná mieyſcu przyſtoynym. Ścieco záraz przy nim y ś. Jozyaßá vczniá iego/ktory iáko ná źiemie padł/ Mox factus eſt terræ motº ingens, & cælum apertum eſt & mare concuſſum eſt, & conjtruum factum eſt intollerabile, & tellus aperta iniquorum partem maximam deglutiuit, & lux magna in regione illa effulſit, & Angelica tuba audita eſt, à multis in áère, eorum ferens animas in cæleſtibus ſedibus, vbi ſine fine lætantur. Vśiłowali/ powiáda przerzeczony Skryptor/ káći Herodowi/ wydrzeć głowę zreku Jákubowi ś. y nieść ią ná pośmiewiſko przed Herodá/ iáko niegdy głowę Jáná ś. Chrzćićiela przed Oycá iego Herodá ſtárego nośili; ále iey nie mogli wźiąć z reku iego: bo káżdemu zaraz ktory ſie ieno dotknął ręce ták zdrętwiały/ iż nimi władáć nie mogł żáden. Tá modlitwa tedy Vczniow iego vzdrowieni bedąc/ dopuścili w nocy ćiáło iego y głowę pogrześć. Et poſuerunt in pera ceruinâ, cum aromatibus pretioſis, & tranſtulerunt illud à Ieroſolymis in Gallætiam, Angelo Domini comitante per mare, & ibi ſepelierunt illud, vbi veneratur vſque in hodiernum diem.

Pod ktorego protekcyą Hiſpani iáko piorun iáki nieprzyiaćioły ſwoie iámia/ y náwracáią Pogáńſkie narody zá modlitwą iego do Páná Bogá ßczęśliwie bárzo/ ták ná nowym świećie/ iáko y we Wſchodnich kráiách

Do ktorego y my o przyczynę vćiekáiąc ſię/ prośmy Zbawićiela náßega/ abyśmy też mogli w dźień oſtátni ſtánąć ná práwicy iego/. y ſłyßeć one ßczęśliwe ſłowá od niego: Venite benedicti Patris mei, poſſidete regnum, quod paratum eſt vobis. Piliśćie tu ná tym świećie kielich kłopotow y vtrapienia/ płyćieß teraz zemną kielich rádośći/ y ßczęśliwośći wiecznej/ Amen.

KAZANIE WTORE.

O przykrym, ále ßczęśliwym pićiu kielichá Chryſtuſowego.

Calicem quidem meum bibetis, ſed &c.
Matth. 20.

KTobyśie dźiś nie zádźiwili niewymownemu miłośierdźiu Páńſkiemu/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ſłyßąc z dźiśieyßey Ewángelicy iáko z niełáſká odprawuie do Mátke z ſynámi/ ktora go proſiłá: Dic, vt ſedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam, & vnus ad ſiniſtram in regno tuo. A przećie po ſtrofowániu tákim/ dáie im łáſkę ſwoię/ y czyni ich Apoſtołámi ſwoimi. Gdy ábowiem Pan ná ten czás wchodząc do Jeruzalem z Apoſtołámi ſwoimi powiá-

Dobrotliwy Pan náß ſtrofowániu vczniow ſwoich ij

dał

dał im o Mece ſwoiey/ iáko miał być wydany/ náigráwány/ y ſromotnie zá mordowány od Zydow: álić oná w ten czás ſie wyrwie/ y vczyniwßy pokłon Pánu/ prośi go/ áby ſynowie iey ſiedźieli przy boku iego/ ieden ná prawicy/ á drugi ná lewicy w Kroleſtwie niebieſkim. A nie powiáda tego Pánu/ że moi ſynowie ſtáną przy tobie Zbáwićielu ſwoim/ pod czás Mekí twoiey/ y położą też zdrowie ſwoie zá honor twoy Boſki: ále ták nic nie robiąc y prácuiąc/ proße niech ći moi ſynowie ſiedzą ná pierwßym mieyſcu w Kroleſtwie twoim. Glupia y nie vważna prośbá.

Ludzkim zwyczáiē pierwey być chćieli ná przełożeńſtwie, niżeli służyli. Vczynił ich przećie Apoſtołámi ſwoimi vczyniwßy ich pierwey w ſkole ſwoiey.

Przeto też iey Pan odpowiedźiał. bá nie o kroleſtwie ieno ze mną rozmawiay teraz/ ále o mece moiey/ ieśli też ći zechcą krzyż moy dzwigáć/ y ćierpieć zá honor moy. Neſcitis quid petatis? Poteſtis bibere calicem quem ego bibiturus ſum? Odpowiedza: Możemy. A Pan im ná to: Calicem quidem meum bibetis, ſedere autē ad dexteram meam vel ſiniſtram, non eſt meum dare vobis.

A przećie ich vczynił Apoſtołámi ſwoimi/ y poſádźił ich ná dwunaſtu krzeſłách z drugimi Apoſtołámi ſwoimi przy boku ſwoim/ áby ſadźili z nim dwánaśćie pokolenia Izráelſkiego/ to ieſt/ świát wßyſek w dźień oſtáteczny. Zácoż? nizacz/ ále z ßczyrego miłoſierdźiá ſwego. Abowiem dał táko łáſkę ſwoią/ iż nie tylko vwierzyli w weń/ ále też y ćierpieli zá imie iego/ to ieſt/ pili ten kielich/ ktory im Pan nágotował/ iáko mowi Pawel ś. Vobis donatum eſt, non ſolùm vt in Chriſtū credatis, ſed etiam pro illo patiamini. Ad Philipp. 1.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáſkom wáßym pokaże/ iż wßyſcy ći ktorzy z Chryſtuſem kielich pili/ vśiedli z nim w kroleſtwie niebieſkim/ y ktorzy go beda pić potym/ beda śiedźieć w chwale iego niewypowiedźiáncy.

Do ktorey áby y nas przez łáſkę y miłoſierdźie ſwoie Zbáwićiel náſz zaprowádźic raczył/ prośimy go o ten kielich/ ktorym wbyśmy vweſeleni/ wyſławiáli tu Jmie iego/ mowiąc z Dawidem ś. Calicem ſalutaris accipiā, & nomen Domini inuocabo. Pſal. 115.

NIezrawdźiwa owá przypowieść ieſt w Piśmie ś. Słuchacze w Pánu Bogu mili/ iż Pan Bog kogo karze tego miłuie. Quos enim diligit, corripit. A nikogo bárźiey miłować nie mogł/ iáko Syná ſwoiego iednorodzonego/ o ktorym powiedźiał ná gorze Tabor: Hic eſt filius meus dilectus, in quo mihi bene cōplacui. A temu naprzod kazał on gorzki kielich pić/ ktory mu Anyol potym prezentował w Ogroycu. Matt 17.

Potym ktorychkolwiek ieno Duch ś. pociągnął do wierzenia w Chryſtuſá Páná/ tych wßyſtkich vczynił ſynámi ſwoimi przyſpoſobionymi y z poldźiedźicámi chwały wieczney z Chryſtuſem/ co Jan święty w pierwßym liśćie ſwoim ták przyznawa: Videte qualem gratiam dedit nobis Pater, vt filij Dei nominemur, & ſimus. 1. Io. c. 3.

A że Syná ſwoiego iednorodzonego niechćiał wywyższyć ná Kroleſtwo niebieſkie/ áby pánował wßyſtkiemu ſtworzeniu/ ázby był pierwey wypił gorzkiey męki kielich; toć y wybránym ſługom ſwoim/ nie da dźiedźiczyć w tym kroleſtwie z Chryſtuſem/ ázby też pili ten kielich/ co go y on pił/ Calicem quidem meum bibetis.

O Chryſtuśie Pánu Páwel ś. powiedźiał: Semetipſum exinaniuit formam ſerui accipiens, in ſimilitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo. Ná coż przyiął ná ſie formam ſerui, pytáia ſie tłumácze Piſmá ś. y odpowiáda imieniem wßyſtkich Bernat ś. Non ſolùm accepit formam ſerui, vt ſubeſſet, ſed mali ſerui, vt vapularet. Jákoby to chcąc wyrázić/ co Páwel św. ná drugim mieyſcu powiedźiał: In ſimilitudinem carnis peccati. Jż powiáda ták chćiał Bog Oćiec/ áby Syn iego przed wieki zrodzony odkupił narod ludzki śmiercią ſwoią/ á potym zá to był wywyższony; áby ná Jmie iego wßelkie koláno vpadáło/ tedy potrzebá było/ áby ná ſie przyiął był poſtáć niewolniczą/ to ieſt/ człowieká grzeßne°/ ktory był niewolnikiē czárnowſkī áby ták mogł być karány y bity/ iáko wiec ludźie ſwoich niewolnikow bi- Ad Philip. 2. Ad Rō: 8.

łáta / y bez wßelkiego práwá ná gárdło y ná męki wydawáia.

De Paſtoribus.

Pięknie to wyráził Auguſtyn św. mowiąc: Verbum Dei, per quod facta ſunt omnia, videns quod non habebat, vnde flagellaretur, ad hoc carne indutus eſt, vt ſine flagellis non eſſ ↻.

Ad Heb. 12.

A ieśliże ták potrzebá było ćierpieć Chryſtuſowi / Synowi iedynemu v Bogá Oycá ſwoiego / y ták wnieść do chwały ſwoiey / coż rozumiećie Chrześćiánie / ieśli też nam co właſne grzechy náße ná ſobie nośiemy / nie cudze / iáko Chryſtus / ieśliże mowię nam nie trzebá zá nie ćierpieć / y pić ten kielich Páná Chryſtuſow nam podány do pićia / ieśliże z nim chcemy wnieść do chwały niebieſkiey ? A zwłaßcza że też y bráćia náßy / ktorzy iuż tám ſą y kroluią z Chryſtuſem / nie inßym ſpoſobem ieno przez vtrapienie y przez kielich tám ſie doſtali / iáko o nich Kośćioł ś. śpiewa: Calicem Domini biberunt, & amici Dei facti ſunt.

Kogo Pan Bog nie karze, niená wiedza ktopotámi ro zmáitemi znáć że ſie w nim nie kocha.

Dobrze tedy nam Páweł ś. o tym powiedźiał / iákoby záwieráiąc náukę ſwoię: Tanquam filijs vobis offertur ſe Deus: quis enim filius, quem non corripit pater? Quod ſi extra diſciplinam eſtis, cuius participes facti ſunt omnes, ergo adulteri & non filij eſtis. Mamy powiáda łáſkáwego ná ſie Páná Bogá / ktory dobrowolnie z czerego miłośierdźia ſwoiego poczyna z nami iáko Oćieć / ne iáko Pan / nie iáko Bog / nie iáko ſtworcá. Ale to wiećie dobrze / że káżdy Oćieć ſyná ſtrofuie / náucza / y karze gdy w czym wykroczy / áby potym miał zniego pośćiechę y ozdobę. Przeroż ieśli nás P. Bogá náße° náuká y kazánie nie dochodźi / to znáć / żeśmy niepráwdźiwi ſynowie iego / ſed adulteri, ſed illegitimi.

Plutar. in Apoph.

Nie trwożćieß ſie tedy / gdy ná was fráſunek iáki od Páná Bogá bywa przepußczony / bo to ieſt znák żeśćie práwdźiwi ſynowie iego: Beati eſtis cum maledixerint vobis homines, & perſecuti vos fuerint, &c. quoniá merces veſtra copioſa eſt in cælis

Pyrrhuſá Krolá Epirockiego / pytáli ſynowie iego máli / ktoryby też z nich po nim miał náſtąpić ná Kroleſtwo: Odpowiedźiał / temu bedźie ſukceſſya należáłá / ktory z was bedźie miał miecz oſtrzeyßy. Et qui de vobis acutiorem habebit gladium.

Ták też coś podobnego dźiśia támtká vczyniłá / dic vt hi duo filij ſedeant. A Pan co ná to? Poteſtis bibere calicem? Odpowiedźieli: Poſſumus. Dobrze. Eſtote ergo fortes in bello, & pugnate, & accipietis regnũ.

Rupertus Abbas pięknie to konkludował / chceß być krolem w niebie / pyże kielich Chryſtuſow. Bo tákie práwo wydano / iż kto nie bedźie ćierpiał / nie bedźie też záżywał ßczęśliwośći chwały niebieſkiey. Hoc ius apud cæleſtem Regẽ, pugnate, & accipite.

Kiedy ſie Chryſtus Pan národźić raczył / czemu Anyołowie śś. nie powiadáli paſterzom / národźił ſie wam dźiśiá Krol / ale tylko / národźił ſie wã Zbawićiel. Natus eſt vobis hodie Saluator: Y dáley / iáko Łukaß ś. mowi: Inuenietis infantem: á nie mowią naydźiećie Krolá. Czemuż to Chryſtuſowi Pánu Anyołowie śś. nie dáią tytułu Krolewſkiego? Dla tego / że ießcze nie pił kielichá.

Matt. c. 2.

Luczc 2

Y znowu kiedy nakarmił pięć tyśiecy ludźi chlebem ná pußczy / á oni go zá to chćieli vczynić Krolem / vt raperent eum & facerent eum Regem. Schronił ſie im / vćiekł ná gorę bo ießcze nie począł był pić Kielichá.

Ioan. c. 6

A kiegy go iuż począł pić / y iuż był związány y przywiedźiony do Piłatá / ktory go pytał: Ergo Rex es tu? tedy nátychmiaſt przyiął ten tytuł od niego. Tu dicis, quia Rex ſum ego Jákoby chćiał rzec Piłat / ia widzę / żeś ty człowiek vtrapiony / vkrzywdzony / vpluwany / vbiczowany / zniewáżony / nic widzę tego po tobie / abyś ty miał być Krolem / Ergo Rex es tu? A Pan nie odpowiáda mu nic inßego / tylko Tu dixiſti. A piłat wźiawßy tablicę kazał nápiſáć / Ieſus Nazarenus Rex Iudeorũ, y kazał ten tytuł przybić nád głową Zbáwićielá náße° ná krzyżu

Chryſtus P. niechćiał być zwá nym Krolẽ, ázby był pierwej vćierpiał zá narod ludzki.

Y ztąd / kiedy Chryſtus Pan wſtępował do niebá / á Anyołowie śś. pytáli ſie / Quis eſt iſte, qui venit de Edom; Odpowiedźiáłá im tłuſpa Duchow śś. ktorzy z otchłáni wybáwieni wſtępowáli z Pánem do niebá / iż to ieſt Rex gloriæ. Znowu pytáią

ſie Anyołowie świeći/ Quis eſt iſte Rex gloriæ. Odpowiádáią im. Dominus fortis & potens, Dominus potens in prælio. Ten to ieſt Krol/ ktory potykał ſie mężnie z czártem/ pieklem/ śmiercią/ grzechem/ y zwyćiężył iáko bohátyr wielki/ dáiąc kielich swoy pić Oczniom swoim. Hic eſt calix ſanguinis, qui pro vobis & pro multis effundetur. ktorego y wy też záżywaycie. Vt diuinæ efficiamini conſortes naturæ.

Przetoż nie dla inßey przyczyny prosił Bogá Oycá swoiego/ áby ten kielich ktory mu Anyoł w Ogroycu ukazał/ nie sam tylko pił/ ále też y drudzy ktorych mu Bog Oćiec vczynił z połdżiedżicami Krolestwá niebieskiego. Pater, si poſſibile eſt, tranſeat à me calix iſte. Co Caietanus Kárdynał vważáiąc/ mowi: A me, ad meos, áby też y drudzy społdżiedżicowie krolestwá niebieskiego byli go vczestnikiē.

Matt. c. 2.

Luce c. 2

In vita Rudolf. imp.

Jáko piße o Rudolfie Cesárzu Æneas Syluius, iż czásu iednego ćiągnoc z woyskiem w dżien goracy/ vpragnął we zbroi/ y wßyßátku woysko ßykuiąc/ y záwołał/ hey/ kto cnotliwy/ dostań mi co pić. A gdy mu dworzánie iego przynieśli winá chłodnego fláße/ poyźrzawßy po wßyckim woysku/ rzecze/ áby ich tym bárdżiey do meſtwá y wſtrzemięźliwośći animował. Ite, non mihi, ſed exercitui ſitiebam. Idźćie z to fláßa ná ſtrone/ nie iam prágnął/ ále to wßytko woysko rycerſtwo moiego/ ktorzy iż nie mogą wßyſcy z tey iedney fláße mieć ochłodzenia swoiego/ przeto y ia niechcę pić bez nich/ bym ſie nie zdał być im delikatem.

wſtrzemięźliwość oſobliwa mego Cesarza.

Ták też Pan Chryſtus niechćiał ſam pić Kielichá gorzkiey męki/ ktoremu Anyoł prezentował/ ále chćiał áby go też y drudzy pili/ ktorych on omnes vult ſaluos fieri.

Dla ktorey przyczyny y ná Krzyżu mękámi ſrogimi zdiety/ niechćiał pić wßytkiego co mu podano w gębce ná trzśćinie/ cùm guſtaſſet, noluit bibere. ále też zoſtáwił dla kochánkow swoich/ áby tu ſkoßtowawßy gorzkośći/ pili z nim potym w chwale krolestwá niebieskiego roſkoßy.

Podobnego coś czytamy w Hiſtoryách Rzymſkich o mądrym onym Senatorze y Hetmanie Kathonie/ ktory gdy w goracych krájách Libiyſkich w Afryce woysko wdżien vpalony prowádził/ á wßyſcy vprágneli byli od pracey y vpalenia ſłonecznego/ gdy mu podano kufel wody/ áby ſie był ſam ochłodźił/ noluit bibere, ne ſolus ſitim extingueret.

Toż vczynił y Chryſtus Pan/ cùm guſtaſſet, noluit bibere, áby był y Oczniom swoim/ y nam wßytkim zoſtáwił cokolwiek/ ábyſmy záż wßy gorzkiego kielichá iego/ eſtali ſie vczeſtnikami Krolestwá niebieskiego. Ták Jákub ś. ktorego dźiś vroczyſtośc obchodźimy/ przepowiádawßy przez lat kilkádźieśiat w Sámáryey/ y w Zydowſkiey ziemi Ewángelia ś. przeniosł Imie Chryſtuſowe zá morze do Hißpániey/ á z támtąd powroćiwßy ſie/ wipił Kielich okrutney śmierci od Herodá Agryppy ná gárdło ſkázany/ pierwey niżeli ktory z Apoſtołow ś. qui viuentes in carne, plantauerunt Eccleſiam ſanguine ſuo.

Naipierwßy z Apoſtołow ś. Chryſtuſa Jakub św. viekßy ná zwány.

Powiádáią o Focyonie Xiążęciu Athenſkim/ iż po długich pracách y zwyćieſtwách rożnych z nieprzyiaćioł oyczyzny otrzymánych/ przyßedł też nákoniec do tákiey nienawiśći v Obywátelow swoich/ iż go ſkázawßy ná śmierć zwyczáiem swoim/ kazali mu publicè trućiznę wypić/ ktora mu przez dekret Senatu podána byłá. A ná wiekßy iego kontempt/ przydáli mu też za towárzyßá iednego podłego człowieká ná śmierć ſkázáncgo/ áby z nim tegoż trunku ſie nápił/ ktorego dla iego podłośći y imienia Hiſtorye nie wſpomináią. Vbogi on człowiek/ gdy mu kazano wprzody trućiznę pić/ á potym oſtátek podáć Focyonowi/ począł ſie trwożyć/ y lękáć śmierći/ iáko to przyrodzenie káżdego człowieká śmiertelnego nieśie. Alić mu Focyon dodáie sercá/ mowiąc: Non tibi ſat eſt cum Phocione mori? Czymeś ty lepßy nád Focyoná Hetmáná y Xiążęciá tey Rzeczypoſpolitey ták zacney/ czemuż nie máß że mną oraz vmrzeć. Dośćći tego będźie do ſławy nieśmiertelney/ że ze mną oraz zginieß.

Chryſtus Pan/ gdy go dźiśieyßy Apoſtołowie o krolestwo iego ſolicytowáli/ áby byli pierwßymi przy boku iego/

iego/ ánimuie ich/ Calicem meum bibetis, á mieyſce to w niebie otrzymaćie/ ktorę wam náznáczy Oćiec moy wßechmocny/ á ia zwámi bede parti ceps in tribulatione & Regno. Abowiem weſpoł chodźi kielich z kroleſtwem. Apoc. c. 1

Kiedy Dawid Prorok widźiał Saulá Krolá być ſobie ná glowę nieprzyiaćielem/ vpátrzył go czásu iednego leżącego z woyſkiem w polu. A przekradłßy ſie w nocy przez ſtraż iego/ weßedł z towarzyßem ſwoim wiernym/ Abyſáim do Namiotu Krolewſkiego/ gdźie mogąc zábić krolá zá nawowa Abyſáego/ niechćiał go zábiiáć/ áby po nim naſtępował ná kroleſtwo/ álę tylko wźiáć włocznią iego/ y kubek wody/ ktory ſtał w głowách krolewſkich. Tulit igitur Dauid haſtam, & ſcyphum aquæ, qui erat ad caput Saul, & abierunt. chcący to Saulowi pokazáć/ iż kto może wźiąć kubek/ ten może wźiąć y kroleſtwo. 1. Reg. c. 26.

Złod Chryzoſtom ś. náucza nas mowiąc. Quem videris innumeris affligi moleſtijs, beatum exiſtima, felicem iudica. Abowiem táki káżdy/ wypiwßy kielich vtrapienia y kłopotow/ oſiągnie koronę w niebie/ y będźie krolował ná wieki z Chryſtuſem/ ktory nas przez Ewángeliſte ſwoiego vpewnił mowiąc. Hic eſt calix ſanguinis mei, noui & æterni teſtamẽti. Hom: de Laz. Matt: 16.

Zebyſmy ſie tedy nie wzdrygáli pić tego kielichá/ y ponośić prześládowánia y kłopotow dla imienia páńſkiego/ ktore on ná nas przepuśći iáko Oćiec miłośierny ná kochane ſługi ſwoie/ pięknie nas nápomina Auguſtyn świety. Omnes quotquot ad paradiſi gaudia redire deſiderant, neceſſe eſt per ignem, & aquam tranſire, ſiue fuerit Petrus, cui traditæ ſunt claues Regni cælorum; ſiue fuerit Paulus, qui raptus eſt ad tertium cælum; ſiue fuerit Ioannes, cui reuelata ſunt ſecreta cæleſtia.

Gdźie ábyſmy ſie y my doćiſnąć mogli/ y mogli pić w kroleſtwie niebieſkim/ calicem ſalutaris, ktory obiecał z námi pić Chryſtus Jezus in Regno Patris ſui, proſmy o przyczyne wielkiego Apoſtoła Páńſkiego Jákubá świętego. Cuius veneranda ſolemnitas, & deuotionẽ nobis augeat & ſalutẽ. Przez Chryſtuſá Jezuſa Páná náßego/ ktoremu niechay będźie cześć y chwałá z Oycem y Duchem świętym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O nazwiſku Piorunowym Iákubá S.

Acceſsit ad Ieſum Mater Filiorum Zebedæi, &c. *Matth. 20.*

KIedy kto rzecz iáko zacną y zawołáną prędko vczyni/ y ſam ſie przez nie v ludźi wſławi/ Chrześćiánie w Páńu Bogu mili/ tedy poſpolićie ludźie zwykli mowić. Ják piorun trzáſł/ ták ſko vczynił rychło. A z tąd to ludźie zá vczęli Velocitatis Symbolum Fulmen fecêre. Náprzykład że Alexánder wielki w krotkim czáśie wielką cześć świátá zwoiował/ dla tego go też Apelles ſławny Málárz Grecki/ wymálował trzymáiącego piorun w ręku/ iż świát ták prędko zwoiował/ iák piorun trzáſł. Pier. lib. 41.

A to iego tákie zwyćieſtwo/ było prze-

przeznáczone ſnem foremnym mátki iego Olimpiey; ktora gdy niem brzemienna byłá/ śniło ſie iey/ iákoby piorun wielki uderzył ią wżywoz/ y tám zoſtał w niey z błyſkáwicą wielka. Co znáczyło iego ſzcześćie ná woynie/ iż gdźiekolwiek ieno przyſzedł/ iáko piorun trzaſł záraz zwoiował wſzytkich.

Plutarch. in Alex.

Zwano też y v Rzymian dwu bráći rodzonych Scypionow piorunámi/ iż ieden z nich Afryke/ á drugi Azyą zwoiował/ y meſtwem y predkośćia y ſławą ſzcześćia ſwoiego iák piorunem iákim narody rozgramiáiąc.

Ale ſłuſźniey daleko Zbáwićiel náſz tych dwu bráći rodzonych/ ktorych dźiśia mátká do niego przywiodłá/ proſząc áby ieden śiedźiał ná práwicy/ a drugi ná lewicy w kroleſtwie iego/ ná

Mar. 3. zwał Boanerges, to ieſt/ ſynámi piorunowemi. A piorun wiećie że błyſkáwice rodźi/ y nigdy nie trzáśnie áż przez ogniem błyśnie: co lubo my nie záwſze widźiemy/ dla obłokow przeſłkadzáiących wzrokowi náſzemu: Wrzeczy ięднák ſámey iáko woza Niáturaliſtowie/ ták ſie grzmienie ná obłokách rodźi/ że te záwſze błyſkáwicá pierwey vprzedza. Błyſkawica tedy y piorunem byli ći dwáy bráćia Synowie Zebedeuſſowi/ iż iako ogniem iákim gorzeli miłośćia Chryſtuſá p. Miſtrzá ſwoiego; iż iako błyſkáwicá predko náznáczone ſobie od Piotrá ś. narody do náwracánia obieżeli/ iż głośno iáko piorun iáki imie Chryſtuſowo opowiádáli/ y cudámi ſwoimi świátu wſławili ſie wſzytkiemu.

Synowie Zebedeuſſowi czemu piorunowi podobni.

Ale czemu by tych dwu bráći Chryſtus Pan názwał ſynámi piorunowymi/ á nie ſámym piorunem/ ábo błyſkáwica. A czemu Jákub ś. ktorego dźiś vroczyſtość obchodźimy/ godźien ieſt tego/ áby był od nas piorunẽ zwány. O tym na dźiśieyſzym kázániu mowić będźiemy/ za pomocą Chryſtuſá Jezuſá Bogá náſzego/ ktory fulgura in pluuiam fecit. rozeſławſzy ná przepowiádánie Ewángelicy ſwoiey Apoſtoły świete po wſzytkim świećie. Et illuxerunt fulgura eius orbi terræ, vidit & commota eſt terra.

Pſal. 134.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu ći dwáy Synowie Zebedeuſzowi názwáni ſą od Páná ſynámi Porunowymi.

IEſt to poſpolite Piſárzyw kośćielnych zdánie/ iż mátká tych dwu ſynow Zebedeuſſowych/ Janá y Jákubá/ zwáłá ſie Márya Sálome/ ſiostrá Anny ś. Lubo drudzy powiádáią że corká. Jákożkolwiek/ Jákobá przećie piſmo świete zowie Fratrem Domini Brátem Páná Chryſtuſowym ćiotecznym/ iáko mowi Lippomanus. Viſitatio ſcripturæ more cõſobrini, fratres nuncupari ſolent. A dla tego Kośćioł ś. Jákubá ś. názwał Iacobum maiorem, iż był we krwi z Pánem Chryſtuſem. O Chryſtuſie Pánu powiedźiał Archányoł Gábryel. Erit magnus coram Domino. A Dawid ś. przed tym Magnꝰ Dominus & laudabilis nimis. Przeto y Jákub ś. bedąc bliſki w powinowáctwie Pánu/ nie miał być zwány małym/ iáko Jákub ś. mnieyſzy/ ktory nic nie był Pánu we krwi: ále wiekſzym/ iż wielkiego Páná był brátem. A Iſokrátes wielki Philozoph mowi/ Non decet fratres vt lances in ſtatera altero humiliato, alterum extolli,

Lippom. Mart.

Czemu Iakubá i zowią Iákubem większym.

li, ale obáy máło być sobie rownі. Abowiem iáko mowi Bercorius/ Fracor nomen est æqualitatis. Jeno że Chrystus Pan był swiátá wßytkiego Panem/ á Jákub ś. sługa iego y vczniem oraz/ dla tego Ewangelia ś. názwawßy Jákubá ś. Fratrem Domini, nie dáie mu inßego tytułu/ y nie zowie go
1. Cor. 8. Pánem / iż vnus est Dominus Iesus Christus, iáko mowi Páwel ś. Ktorzy iednák byli w iákim powinowactwie
Euſ. Cęſ. apud B. Th: Vill: con alt natiu. B. Virg. z Pánem / sych / mowi Eusebius Cezáryeński / iednym słowem Pańskimi zwano. Qui de Domini stirpe erant, Dominicos appellabant.

A że to imie Maria rozumieie sie po Łácinie stella, á Jákub ś. z bratem swoim Janem Ewangelista/ byli synami Máryey Sálomei / podobniey mieli być naywanymi swiátłością/ bo swiátłość gwiazda rodźi / niżeli błyskáwicámi ktore piorun rodźi. A Legistowie táka regule máia / że partus iequitur ventrem, iż synowie zá mátką idą. To iest/ iey bywáia pospolićie ná twárzy podobni/od niey powinni być wychowáni/ od niey wiekßa łáske y áffekt/ niżeli od oycá poznawáia/ ecdyby też mieli y przezwisko swoie mieć od niey? A Pan ich przećie názwał Boanerges, synami piorunowymi? Ktopowiada ieden Doktor terázniey ßy / y mowi: Łúboby sie dobrze mogli ći dway bráćia názwać swiátłością (bedąc zrodżonymi z mátki Máryey / co znáczy gwiazdę; á gwiazda rodźi swiátłość) iż im Pan rownie z drugimi Apostołámi powiedźiał: Vos estis lux mundi. A Jákub ś. ktory oswiećił przepowiádániem Ewángelicy Hißpánią / iest pochowány w Kompostelli / co si znáczy Campus stellæ. Jednák słußniey sa názwáni synámi gromowemi/ iż iáko błyskáwice iákie srogie w nocy/ rozswiećili náuka swoią w poyrzodku ćiemnośći Pogánskich. Jan ś. idąc ku wschodowi/ á Jákub ś. ku zachodowi. A błyskáwica iákośmy iuż powiedźieli/ rodźi sie z piorunu y gromu wielkiego.

Prawdá że dwoiákie iest trzáskánie piorunow / y grzmienie ná niebie; iedno ktore z błyskáwica bywa/ á drugie bez błyskáwice/ iákośmy y o tym iuż wyzey námienili. Jednák że o tych dwu bracieY rozumieć mamy / iż obáy tonabant cum fulgore. To iest/ obadwáy tonabant prædicatione, fulgebant sanctitate. Bo siła iest / y było tákich/ ktorzy iáko gromy iákie opowiádaiąc Słowo Boże / głos swoy wypußczali / ale sámi ták nie czynili iáko náuczáli / y nie swiećili sie swiątobliwośćią żywotá. Ale ći dwáy Apostołowie śś. byli iáko oni żołnierze Gedeonowi/ co w iedney ręce mieli łuczywo zapalone / á w drugiey troby: swiećili miedzy Pogány swiątobliwością żywotá / á vsty swoimi iáko piorunowym głosem opowiádali im zbáwienie. Z tego to wźiął náukę Káplanom y Káznodźiejom wßytkim Origenes stáry Doktor Grecki / napominaiąc wßyskich/ áby nauczaiąc drugich sámi przykładámi pobożnymi swiećili. Pugnare decet Christi milites luce operum, refulgentes, & splendore gestorum. Z troche niżey ná tymże mieyscu: Præcedet ergo & nos operum lux, scientiæ virtus, divini verbi prædicatio.

Kto grzmi drugiego z wyßszeńst. trzeba aby sam świecił świątobliwością.

Origen: Hom: 9. in Iud.

Abowiem pogánscy Oratorowie/ gdy cnot y obyczáiow przyszłoynych náuczáli/ sámi ták nie záwße czynili/ y przeto mowi o nich Mendoza, Tonabant solummodò & non fulgurabant. Ták y Hieronim św. o Demostheneście nápisał/ iż w oracyey swoiey przećiwko Philippowi krolowi Mácedońskiemu tonat, ále nie fulgurat. A zaś o Páwle ś. pißąc ad Pammachium powiáda/ że Páwel ś. & tonat & fulgurat: bo o nim ták mowi Paulum Apostołum quotiescunque lego, videor mihi non verba audire, sed tonitrua. Z zaś dáley/ videtur quidem verba simplicia, sed quocunque respexeris, fulmina sunt.

Mend: in Reg: c. 3.

S. Hier: lib 1 cõtra Iov.

Przetoż y Jan ś. z Jakubem ś. náśladuiąc Mistrzá swoiego Chrystusá Jezusá byli potentes in opere & sermone. A osobliwie/ o Jákubie ś. kościoł Kátholicki mowi w lekcyách dźiśieyßych / iż in Iudæa, & in Samaria prædicans, plurimos ad Christianã fidem perduxit. że może sie o nim słußnie to powiedźiec / co św: Grzegorz Názyánzeński o św: Bázylim powiedźiał/ że oratio eius erat tonitruum, quia vita erat fulmen.

Czyta-

Czytamy v Lukaßá ś. iż gdy Sámáritani niechćieli puścić P. Zbáwićiełá náße° z vczniámi do miáſtá ſwego/ tedy przyſtąpiwßy do P. ći dway bráćia Jan y Jákub ś. rzekli Pánu/ áby ſie záraz zemśćił nád nimi/ y kazał ogniowi zſtopić z niebá ná nich. Domine, vis dicem° vt ignis deſcēdat de cælo, & conſumat illos. Dźiwuia ſie tu tłumácze piſmá ś. czemu tey zemſty nie żądał nád tymi ludźmi niewdźięcznymi Piotr ś. ktory był głowa wßyſtkich Apoſtołow/ y ktory był záwßże żárliwy o honor páński/ y rad ſie porwał do bron? Podobno dla tego/ mowi Eutimius ś iż oni dwáy byli wprzody poſłáni/ áby byli Pánu goſpodá ziednali/ iáko mowi ná tymże mieyſcu Lukaß ś. Miſit nuncios ante conſpectū ſuum, & euntes intrauerunt in ciuitatem Samaritanorū, vt parārent illi. A że ich wygnano było z bramy/ dla tego rogniewawßy ſie o zniewage y ſwoie y Páńſką/ prośili nád nimi zemſty.

Lucæ 9.

Grecki záśie text miáſto tego miſit nuncios ma takie ſłowá miſit Angelos ante conſpectum ſuum. A ták Hieronim ś. trzyma/ że to Anyołowie prawdźiwi byli poſłáni od Páná do Sámáryey nie ludźie. Ale wiekßa część Doktorow śś. zgadza ſie ná to/ iż to byli ći dwáy bráćia dźiśieyſi od matki ſwey Panu záleceni Jan y Jákub ś. ktorych text Grecki názwał Anyołami/ dla ich niewinnoſći y záchowánia czyſtoſći páńieńſkiey. Ktorzy będąc bliſkiemi brátámi Zbáwicielowi náſſemu według człowieczenſtwá/ vcieli ſie o honor páński przedzey iáko pokrewni/ niżli inßy vczniowie páńſcy/ y prośili od Páná zemſty nád Sámárytanámi. Zkąd pięknie o nich Ambroży ś. napiſał: Bene præſumunt, quia ad ſermonē ſuum ignis de cælo deſcenderet, quoniam filij ſunt tonitrui. Jednak że ſtrofował ich pan/ iż ták byli do zemſty pozywczymi/ y kazał im milczeć/ bo pan nie ten ogień miał ná świát ſpuścić ktoryby był Sámárytany z ich miáſtem iáko Sodome/ y Gomore ſpalił/ ále ogień Ducha S. w dzień Swiąteczny. Ktorym oni rozpaleni iáko błáſkáwica iáko/ biegali po świećie rozświecáiąc ćiemnoſći pogáńſkie/ świątłoſćią Ewángelicy/ świątłoſćią cudow rozmáitych/ świątłoſćią pobożnego żywotá.

Hieronym: quæſt: ſ. ad Algaſiam.

Ambr: l. 7 in Luc: cap: 8.

A ták iáko mátká ich prośiłá Páná/ áby ięden z nich ſiedźiał ná práwicy/ á drugi ná lewicy w krolestwie iego ziśćiło ſie po śmierći Páńſkiey/ czego im był zá żywotá odmowił/ gdy w krolestwie kośćiołá iego ś. dośtáło ſie im przepowiádáć Ewángelia/ y żywot ſwoy przy niey położyć/ iedney po práwey ſtronie Jeruzalem gdźie Pan zbáwienie náße odprawował/ w Efezie/ á drugiemu po lewey ſtronie w Hißpánicy/ iáko mowi ś. Thomaß *Villanus*. Adminus in hoc regno cælorum, id eſt Eccleſia, petitionem illorum impletam videmus. Nam Ioanni ſedes data fuit in Aſia, quæ eſt ad dexteram Ieruſalem, & Iacobo in Hiſpania, quæ eſt ad ſiniſtram partem. A ztąd to w Brewiarzu Toletańſkim ſpiewáią w Hymnie takie ſłowá.

D. Thō Villanus Conc: de S. Iacobo Apoſt.

Magni deinde filii tonitrui,
Adepti fulgent prece matris inclytæ,
Vtrique vitæ culminis inſignia
Regens Ioannes dextra ſolus Aſiam,
Et læua frater potius Hiſpaniam.

O krolu Cyruśie powiádáią/ iż gdy kogo poczćić chćiał/ tedy go po lewey ſtronie podle ſiebie poſádźił/ iáko bliżey ſercá ſwego. Scribunt Cyrum ſingulari prudentia viros adhibitos convivas, quò honoratius exciperentur, in ſiniſtra locare ſolitum: eamque partem, veluti cordi affinem, digniorem duxiſſe. Ták y Zbáwićiel naß vczynił z Jákubem świętym chcąc mu ſercedzną miłość ſwoie pokázáć/ po lewey go ſtronie grobu ſwoiego chwalebnego w Hißpánicy poſádźił. A Hißpánia mowi ieden Doktor wykłáda ſie ſpecioſa iż drogi ten kleynot ćiáło Jákubá św: ma v ſiebie/ w drogim bárzo grobie położone Jáko niegdy był drogi grob Dawidá Krolá/ z ktorego Hirkanus trzy tyśiące tálentow złotá złupił. Jáko był bogáty grob krolow Bábilońſkich/ á teraz ná nowym świećie krolow Mexikáńſkich.

Alex: ab Alexandr Gen di- er. lib: 2. cap: 19.

Bend Fe. del. Panegy. de s Iacob Maior.

Ioſephus Hebr: Antiq l. 13. c. 15.

Lecz obaczmy/ iáko też ſam przez ſie Jákub ś. był ſynem piorunowym/ rozłączywßy ſie po wniebowſtąpieniu Páńſkim z bratem ſwoim Janem ś.

WTORA CZĘSC,

Czemu Iákubá S. procz náuki Ewángeliey świętey Hiſzpani zowią gromem ſwoim.

Hiſpani czemu Iákuba św. piorunem zowią.

LWbo było doſyć ná tym / że tychdwu bráćiey Janá y Jákubá ś. Zbáwićiel ſam ſynámi gromowymi názwáć raczył/ dla ogromnego ich przepowiádánia Ewángeliey ś. y dla świecenia ſie iáko błyſkáwicá świątobliwośćią żywotá miedzy ćiemnośćiámi pogáńſkich narodow. Jednák że narody Hiſzpáńſkie/ktore ſie ná wiele krolestw dźiela/ Portogália/ Gránáte/ Gállicya/ Káthálonia/ Káſtylia/ Arágonia/ Algárbia/ Wálencya/ y Arágonia/ obrawſzy ſobie zgodnymi ánimuſzámi zá Pátroná Jákubá ś. Náprzod go z tey przyczyny ſynem piorunowym zowią/ iż ich oświećił iáko błyſkáwicá z niebá Ewángelia Chryſtuſowa. Potym że ich narod wſławił grobem ſwoim/ iż ze wſzytkiego Chrześćiáńſtwá do grobu iego nábożni ludźie/ dla otrzymánia łáſki Páná Bogá ſwoiego zá przyczyna y modlitwa iego/ wſławnie pielgrzymuią. A nákoniec/ iż rátunkiem ſwoim y pomoca z niebá/ państwo ich po wſzytkich práwie cześćiách świátá rozſzerzył.

Co ſtrony wiáry Chryſtuſowey w Páństwách Hiſzpáńſkich/ ſłuſznie Jákubá ś. Hiſpani zowią ſynem piorunowym/ iż iáko błyſkáwicá exit ab oriente, & paret uſque in occidente, ták Jákub ś. wyſzedſzy ze wſchodnich kráiow z Jeruzalem / przepowiádáć Ewángelia wſzytkim narodom / nie opárł ſie áż w Hiſzpániey oſtátniey ná on czás záchodniey kráinie/ y ſam pierwſzy tym narodom imie Chryſtuſowe obwieśćił/ iáko śpiewáia o nim w kośćiołách ſwoich Hiſzpáni.

Marth: 24.

Cùm cæca nox, atque impia
Nos cùm teneret vanitas
Lucem, ſalutem primitus
Oris Iberis impetras.

Ale mi tu kto rzecze żywotá Jákubá ś. świádomy/ iż lubo pierwſzy był Jákub ś. ktory imie Chryſtuſowe do Hiſzpaniey zániośł/ nie wielki iednák tám pożytek vczynił/ bo tylko iednego człowieká do wiáry Chryſtuſowey náwroćiwſzy / ſam ſie ná przepowiádánie Ewangeliey do źiemie Żydowſkiey wrocił. Bo ták o nim Ioannes Beleth piſze: Propter malitiam & duritiam Principum extra unum ad fidem Chriſti neminem converterę potuit. A iáko ś. Wincentius powiáda/ że tylko dźiewiećiu we wſzytkiey Hiſzpániey náwroćił Parum bonũ ibi fecit, ſolùm nouem diſcipulos ibi convertit. Jednák że tym ſámym wiekſzym ſie być piorunem pokazał/ y iáśnieyſza błyſkáwica nád inne vczniá Páńſkie/ iż nálazſzy narod vporczywy y trudny do náwrocenia/ á że z Virgiliuſzem rzekę Truncis, & duro robore natum przez iednego tylko vczniá ſwego wſzytkie prowincye Hiſzpáńſkie náwroćił. Czemu Ambroży ś. dźiwuiąc ſie mądrze bárzo y práwdźiwie powiedźiał: Illuſtres, præſtantioresque viri, diſcipulorum certaminibus magis, quàm ſuis, vincunt.

Ioh. Beleth de Div: offic: c. 140.

D. Vinc. ſerm: de S. Iacob. Apoſt.

Dáa mi ſie że w tym chodzeniu Jákubá ś. do Hiſzpániey z przepowiádániem Ewángeliey/ ſpełniło ſie ono/ co Job ś. o błyſkáwicy powiedźiał: Nunquid mittes fulgura, & ibunt, & revertentia dicent, ecce adſumus? Chćiał tu Job ś. wyrázić prędkie poſłuſzeńſtwo ſług Bożych/ iż gdy ktorego kędy poſła/ iáko piorun trzáſł/ záraz ſie tám ná roſkazánym mieyſcu ſtáwi/ y ſprawiwſzy co mu kazał in cõmiſſis iáko błyſkáwicá/ prędko ſie názad zwraca/ bedąc gotowym nátychmiaſt ná inne roſkazánie Páńſkie. Jáki był wſzytek lud Ży-

Job ś. ob. 38.

D. Ambr. lib. 1. of. fic. c. 41

lud Zydowski po wyściu z Egiptu/ ktorzy do Moyżeßá mowili/ ochotę swoię ná służbę Páńską oświadczáiąc Omnia verba Domini, quæ locutus est faciemus. A siedmdźiesiąt Tłumáczow przydáli to słowko/ & audiemꝰ. Ktoremu przydatkowi Augustyn ś. dźiwuiąc się mowi/ opák się tu stáło faciemꝰ & audiemus, trzebá było według dobrego porządku nápisáć pierwey Audiemus á potym faciemus. Dla tego/ że káżdy sługá ma pierwey słuchác comu pan iego roskázuie/ á potym dopiro to wykonáć y vczynić. Prius oportet verbo Dei reddere faciendi seruitutem, vt ad intelligentiam earum rerum, quæ ipso præcipiente fiunt, merito devotionis ipse perducat. Jákoby chćiał rzec Augustyn ś. iż Panu Bogu trzeba być oślep posłußnym/ nie pytáiąc się o przyczyne/ czemu to ták ábo owák roskázuie/ iáko vczynił Jákub ś. z brátem swoim/ ktorym ieno Pan rzekł: Venite post me, faciã vos fieri piscatores hominum, álić oni nátychmiast porzuciwßy Oycá y sieci poßli zá nim. Kiedy ich Pan pytał w dźisieyßey Ewángelicy. Potestis ne bibere calicẽ, oni mu też gotowośćią y posłußeństwem ślepym odpowiedźieli Possumus. Co Bázyli ś. vważáiąc ták mowi: Illi re audita spei suæ summè contraria nequaquã dixerunt, aliá adducti spe ad te accesseramus, & tu contraria nobis, atq; speravimus, imperas. Nos quietem speravimus, & tu nos in pericula protrudis? Honores nobis proposuimus, & tu ex transverso ignominiam ingeris?

S. Augu: quæst: 96. in Exod.

S. Basilꝰ in const. monast: cap. 23.

Nie ták tedy dźisieyßa Ewángelia pokázuie niedoskonáłość Jákubá ś ábo iego winę/ iż się nápierał honoru w krolestwie Chrystusowym naypierwßego/ iáko się pokázuie ochotá iego/ męstwo y posłußeństwo wielkie/ gdy Pánu odpowiáda/ iż możemy ten kielich kłopotow/ ktory nam proponuieß pić zá imię twoie. Co mądry Zydowin Filo vważaiąc/ dáie piękna odpowiedź Augustynowi ś. ná owe wątpliwośći od niego vczyniona. czemu w piśmie ś. nápisano pierwey faciemus, á potym audiemus. Ad facta magis, quàm ad verba properant: cùm enim alij audita faciunt, isti, quod mirandum est, præ divino quodã impetu, aiunt facturos se prius, deinde audituros, ut non propter doctrinam, & admonitionem, sed vltrò, & suapte sponte videantur ad bona opera accurrere.

Filo Hebræus l de cõfus ling.

Co zstrony záś sławy dobrey narodu Hißpáńskiego/ ktora máia względem wiáry Chrześćiáńskiey státeczne záchowáney/ ták/ że ich krola Stolicá Apostolska zowie Regem Catholicũ, iż powßechna wiárę trzymáiąc/ nigdy Herezyey v siebie pánować nie dopußczáia. Po wielkßey części im dopomagał do tey sławy Jákub ś. ktory iáko wodz iáki miedzy Vczniámi Páńskimi/ naprzod ze wßytkich Apostołow śmierć podiął dla Chrystusá w Jeruzalem/ iáko o tym czytamy w dźieiách Apostolskich. Misit Herodes Rex manus, ut affligeret quosdam de Ecclesia, occidit autem Iacobum fratrem Ioannis gladio. A záś náostátku po wßytkich Apostolách/ zßedł z tego świátá Jan święty Ewángelistá brát iego.

Act. 12.

Przyczyne śmierći Jákubá ś. dáie ś. Złotousty/ mowiąc: Sic acer, atque gravis Iudæis erat, ut magnum munus eis obtulisse, cùm eum interfecerit Herodes, visus est. A ztąd Historya Longobárdzka wykładaiąc to słowo Iacobus, mowi/ że się Iacobus rozumie pondus Dei. A iáko Augustyn ś. rozumie: Amor meus, pondus meum. Był powiáda Jákub ś. ćießki Zydom świątobliwośćią swoią/ przepowiádániem gorącym Ewãgeliey Chrystusowey/ cnotámi wielkimi/ cudámi niewypowiedźiánymi/ y miłośćią niewystawiono Páná Bogá swoiego. Przeto iáko piorun strásßny im był záwße/ y iáko błyskáwicá iáka záślepiał pobożnośćią swoią zácmione błędámi Fáryzeyskimi oczy ich: záczym stárali się pilno v Heroda/ áby go znioss z ßyie ich/ wynoßącey się przećiwko Bogu.

D. Chrysost: Homil: 17 in Matth.

Gdy go tedy dał ścioć Herod niezbożny/ áby się tym Zydom przypodobał/ Vczniowie iego ciało wźiawßy/ záwieźli ie do Hißpániey/ y tám w polu ie pochowáli/ gdźie potym stánęło miásto Compostella, iákoby Cam-

Hermanus in Chron: skąd rzeczona iest Compostella.

pus ſtellæ názwáne/ dla tego/ iż goy ćiáło Jákuba ś. grzebli/ gwiazdá ſie nád nim wielka ná niebie vkazáła/ ktora potym ták grob Jákubá ś. rozſtawiłá y oświećiłá/ iż teraz ze wßytkiego Chrześćiánſtwá ludzie tám ná odpuſty chodzą. Co tedy ieden o Rzymie napiſał/ iż teráz ſławnieyßym ieſt ná świećie/ dla grobu Apoſtołow świętych Piotrá y Páwłá/ niżeli był pierwey dla rezydencyey y potencyey Ceſárzow ſwoich/ mowiąc:

Non laude tua, ſed ipſorum meritis, Excellis omnem mundi pulchritudinem.

To ſie ſłußnie może rzec y o Hißpániey wßytkiey/ iż teraz ſławnieyßá ieſt dla grobu Jákubá ś. y dla Wiáry Kátholickiey/ ktora tám Jákub ś. naprzod wprowádźił/ niżeli byłá pierwey dla meſtwá narodu ſwoiego/ y dla rezydencyey w niey ták wielu Krolow rodzinych. Co ś. Thomaß Villanus vważáiąc/ ták w Kazániu ſwoim o ś. Jákubie nápiſanym powiedźiał: Quanta gloria veſtræ Hiſpaniæ? quantus favor à Deo talem recepiſſe Patronũ, vnum ex tribus chariſſimis DEI? Grandis favor Domine, quod ſic æſtimaſti eum: non enim ſic æſtimaſſes, & tanto Patrono donaſſes, niſi grandis fortuna eſſet. Wielkie ßcześćie powiáda wáße Hißpani/ y wielka ſławá wáßá/ iż ſie wam doſtał zá Pátroná Jákub ś. ieden ze trzech kochánych Vczniow Páńſkich/ ktorego grobem wſławiliśćie ſie Europie/ ktoreго imieniem wgroziliśćie ſie Pogánom.

D. Tho: Vill: con 'e S. Iac: Apoſt.

Przetoż tá trzećia przyczyná ieſt/ czemu Hißpani Jákubá św. Pátroná krolestw ſwoich Synem piorunowym zowią/ iż pod iego Chorągwią woiuiąc/ Pogáńſkie narody ták wiele rázy zwyćiężyli/ bałwany diablom ná cześć wyſtáwione pokrußyli/ Wiárę świętą Chrześćiáńſką Kátholicką w Azyey/ w Afryce/ w Ameryce/ po Wyſpách wſchodniego y zachodniego Oceanu/ á náwet y z ſámey Europy Maury/ Sáráceny/ y rożne Máchometány/ wielkimi woynámi y zwyćieſtwy wyrzućili. A w nich zártá ſámego zwoiowáli/ iáko to Zbáwićiel ſam w Łukaßá ś. powiedźieć raczył. Videbam Sacanam ſicut fulgur de cælo cadentem. Pod protekcyą tedy Jákuba ś. národ Hißpáński/ po wßytkich częściach świáta pogány iáko piorun iáki gromi/ y pánowanie Sártowſkie w ſercá ich Patrona ſwoiego/ imieniem wynißcza/ pomniąc ná to/ co Vczniom ſwoim/ miedzy ktorymi też był y Jákub ś. Pan Zbáwićiel powiedźieć raczył: Ecce dedi vobis poteſtatem calcandi ſupra ſerpentes, & ſcorpiones, & ſuper omnem virtutem inimici: & nihil vobis nocebit. Łuc: 10.

A ſłowo páńſkie nie było nigdy ná dáremne/ ále zawße ſkuteczne/ mocne/ prawdźiwe/ y ſtráßne nieprzyiaćiołom ſwoiego/ iáko Dawid ś. mowi: Vox Domini in virtute, vox Domini in magnificentia, vox Domini confringentis cedros. Vox Domini intercidentis flammam ignis. Vox Domini concutientis deſertum. Nikt ſie powiáda mocy páńſkiey nie oprze/ ani ſie ſprzećiwić może. Jeno rzeczone ſłowo/ ałić záraz y piekło zburzy/ y cząrtá hárdego zetrze/ y narody ieмu ſłużące wniwecz obroći/ y gdźie puſtki były/ á nie przepowiádano Ewángeliey Chryſtuſowey/ tám iednym ſkinieniem wybránymi ſługami ſwoimi nápełni. A ták po wyſpách Filipińſkich/ Málábárſkich/ Moluckich/ y cokolwiek ich ieno po morzu rzeczonym Sur, náleść ſie może/ wßędźie teraz zá przyczyno Jákubá ś. przez Hißpany Imie Páná Chryſtuſowe ieſt opowiedźiáne. Ktorykolwiek ſie ieno Krol z Monárchow pogáńſkich im oprzeć z woyſki ſwoimi ważył/ káźde° zá przyczyną Jákuba ś. zwoiowáli y zhołdowáli ſobie. Nie mogę wyliczáć wyktoriy/ áni bitew ßczęśliwych/ bo rzecz ieſt niepodobna. Ále ieden tylko przykład krociuśieńko przytoczę/ iáko ten zacny Národ Hißpáński/ zá wzywániem Jákubá św: ná pomoc/ iáko piorun iáki nieprzyiaćioły ſwoie fortunnie gromił/ á zwłaßczá Pogány/ miedy ktorymi Wiárę Chrześćiáńſką żárliwie ßczepili.

iáko Hißpani zá pomocą Iákubá ś. w Indyách Ewangelią ſw: rozniesli.

iáko ná woynách wielkiey pomocy z Iákubá ś. Hißpani doznáwáią.

W Roku tedy Ośmſetnym trzydźieſtym ſzwartym/ po Narodzeniu Syná Bożego/ Rámirus Krol Káſtylie/ niechcąc brzydkim Maurytánom dáć trybutu/ ktory iego Anteceſ-

ſoro-

Cudowne zwyćięſtwo z pomocą Iákubá świętego.

ſorowie im dawáli/ to ieſt/ ſto Pánien ná káżdy rok vrodżiwych/ y pewną ſumę pieniędzy. Jáko maj ſercá wielkiego/ wypráwił ſie z woyſkiem przećiwko nim/ y ſtánął z woyſkiem ſwoim bliſko miáſtá Kálágory/ gdżie też y poganie z niezliczonym práwie mnoſtwem ludźi ſwoich ſtáwili ſie. A gdy Krol pobożny Rámirus/ daleko nierowne ſiły ſwoie od Maurow obaczył á vſtępować nieprzyiaćielowi/ ſam dawßy okázyą do woyny/ miał ſobie zá ſromotę y zá grzech/ áby nie miał poddánych ſwoich z niewoley ſproſnych obrzezáńcow oſwobodżić. Vdał ſie ná modlitwę do Páná Bogá w nocy/ y prosił o przyczynę Pátroná ſwoiego Jákubá ś. aby mu ziednał zwyćięſtwo nád pogány v páná Bogá/ y był mu ſam w bitwie obecny/ iáko obroncá kroleſtwá iego. Vkazał mu ſie nátychmiaſt Apoſtol ś. y kazał mu iáko ſkoro dźień bitwę zwieść z Pogány/ y o zwyćięſtwie vpewnił go od Páná Bogá. Stánął tedy ná plácu z ſwoimi Krol Rámirus/ máiąc vfność mocną w Pánu Bogu ſwoim/ ktory ieſt Dominus exercituum. Lecz nie omieſkał y Pogánin wyiáchać w wielkości ſwoiey vfność pokładáiąc. Cucurrit adverſus Deum erecto collo, & contra Omnipotentem roboratus eſt. Záwołáią Chrześćiánie ná pomoc Jákubá ś. záwołáią też y Pogánie ſwego Máchometá/ y poczną pułki zwodźić. Alić w tym vkaże ſie Jákub ś. ná koniu białym/ przed wßytkimi ßykámi ná powietrzu/ chorągiew trzymaiąc w iedney ręce/ á w drugie y mieć goły ná obie ſtrony oſtry. Co Hißpani obaczywßy z wielką nadźieią wygráney/ y z wielkim ſercem podkawßy ſie/ piąciu Krolow poganſkich zábili/ trupow ßeſćdźieſiąt tyſięcy ná plácu położyli/ y oboz nieprzyiaćielſki wźieli/ y miáſtá záraz Kálágury dobyli.

Ták Chryſtus Pan przez Vcznię ſwoie/ iáko przez pioruny tákie rozpraßa bałwochwalce nieprzyiaćioły Jmienia ſwoiego. Tak czártá ſamego ktory ich do tego podwodźi/ z ſerc ludzkich wyrzuca táſko ſwoią; przez ſąſiednie y odległe narody oświeca/ przez ludźie świątobliwe náucza; y ſkarawßy zá grzechy mieczem/ y rozgą/ do iedności Kościoła ſwoiego z bálwochwalſtwá przywodźi. A ták da Pan Bog w krotkim czáśie/ obaczą ſie Máchometani y bálwochwálcy wßyſcy/ Chryſtuſá Páná zá BOgá ſwego prawdźiwego wyznáią/ biedy porzuca/ & in templo eius omnes dicent gloriam. Pſal: 28.

Dayże to Zbáwićielu náß/ ábyſmy zá przyczyną Apoſtołá twoiego Jákubá ś. ktorego dźiś vroczyſtość obchodźimy: godnie Jmię twoie ś. ru w Kościele woiuiącym wyſławiáli. A potym z wybránymi ſługámi twoimi/ w oný Kościele tryumfuiący ſiedźieli ná práwicy y lewicy twoiey/ oddáiąc wieczny pokłon tobie Bogu náßemu/ w Troycy ś. iedynemu. Oycu/ Synowi/ y Duchowi św. ná wieki nieſkończone/ Amen.

Ná dźień Anny Swiętey.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź: XIII.

ON czás: Powiedźiał JEzus vczniom ſwoim tę ſprzypowieść: Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie ſkárbowi zákrytemu ná roley/ ktory nálazſzy człowiek ſkrył/ á z rádości iego odchodźi/ y wſzytko co ma przedaie/ á ono rolą kupuie. Zásie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi/ ſzukaiącemu dobrych perel. A nalazſzy iedno koſztowną perlę/ ſzedſzy poprzedał wſzytko co miał: y kupił ią. Zásie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie niewodowi zapuſzczonemu w morze/ á z káżdego rodzaiu ryb zgromadzáiącemu. ktory gdy ſie nápełnił wyciągnawſzy/ á na brzegu vśiadſzy/ wybráli dobre w naczynia/ á złe precz wyrzucili. Takći bedźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie y wyłączą złe z pośrzodku ſprawiedliwych/ y wrzucą ie w piec ogniſty: tam bedźie płacz y zgrzytánie zebow. Wyrozumieliżeścię to wſzytko? Powiedźieli mu; Ták Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor nauczony w kroleſtwie niebieſkim podobny ieſt człowiekowi goſpodarzowi/ ktory wyimuie z ſkárbu ſwego nowe y ſtare rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE,

O Zacności Anny Swiętey.

Simile eſt Regnum cælorum theſauro abſcondito in agro. *Matth: 13.*

Krolowi czemu z wielką pompą przyimuią.

WYczay to ieſt pospolitey v wſzytkich narodow ćwiczeńſzych/ ſłuchacze w Pánu Bogu mili/ iż gdy do miáſtá ktorego głowne° Krolich/ ábo Xiąże/ pierwſzy raz wieżdża/ tedy go iáko z naywiekſzą mogą przyſtoynośćią y pompą przyimuią. Gdy te brame ktora wieżdża/ przyozdabiáią obićiem rozmáitym/ muzyką y obrázámi iáko napiękniey ſzymi. A oſobliwie te trzy rzeczy ná malowániu wyſtáwiáią/ Przodkow iego fámiliey

Gdy wiezdźia ná páńſtwá ſwoie.

Ante-

Anteceſſorow ná tey iego ſtolicy śiedzących; y Hieroglifiki/ ábo ſztuki znáczące vrzad iego/ y powinność Krolewſka. To ieſt/ máluią ſprawiedliwość z waſzkámi w reku; chcący go nápomnieć/ áby káżdego według wyſtępku karał/ y rowno według zaſług podwyższał ná honory/ y vrzędy Páńſtwá ſwoiego. Máluią pokoy z roſzką oliwną w reku/ áby ſie ſtárał/ iáko napilniey o pokoy poddánych ſwoich/ chcieli mieć obfitość wſzelkich doſtátkow w Páńſtwie ſwoim. Máluią mądrość máiącą wężá w reku: dáiący znáć/ iż chcą mieć Páná tákiego/ iákiego ſam Chryſtus Pan chćiał mieć mowiąc: Eſtote prudentes ſicut ſerpentes. Ninſze kunſzty rozmáite máluią/ ktorymi krolá ſwoiego tacitè do cnoty/ ſtawy dobrey prowádzą.

Podobnym ſpoſobem Kościoł ś. chcący pokazáć iáko Pánne Naświetſzą Máryą/ doſtoyną Mátkę Synà ſwoiego iednorodzonego/ Bog Oćiec ná krolestwo świátá wſzytkie° wprowádźić raczył. Naprzod w Ewángeliey św. wyſtáwia wſzytkich przodkow iey. Z ktorych poſzła według vrodzenia ſwego doczeſnego/ y czyta pierwſzy Rozdźiał Matthemſzá ś. Liber generationis Ieſu Chriſti, &c. áby-ſmy wiedźieli/ iáko zzacney krwie idźie y iáko wſzytkie cnoty krolewſkie y niebieſkie/ w iey Przodkách ſie znáydowáły/ ktorych oná potym iáko Káthálog iáki niewypowiedźiánymi łáſkámi/ bedąc z niebá obdárzona/ zá-wárłá/ y familią ná ſobie ſkończyłá.

Potym w Lekcyách dźiśieyſzych/ wyſtáwia iey Anteceſſorki/ Stárego Teſtámentu Pánie śś. Sare/ Ráchele/ Anne Mátkę Sámuelową/ y inne/ ktore iey świątobliwości nie wypowiedźiáney były figurą/ y iákoby wizerunkiem iákimśi Mátki iey niepłodney Anny św. ktorych oná wſzytkich także Káthálog ná ſobie ſkończyłá. Sámá pierwſza ná świećie czyſtość Pánieńſka/ przećiwko vſtáwom Zakonu Moyzeſſowego/ Pánu Bogu poſlubiwſzy/ á przećie według Zakonu tegoż Moyzeſzá płodna bedąc/ zá ſprá-wą Duchá świę: bez náruſzenia Pánieńſtwá ſwego.

Nákoniec wyſtáwia Hieroglifiki w dźiśieyſzey Ewángeliey opiſáne/ o ſkárbie zákrytym/ o perle drogiey/ o niewodźie zápuſzczonym ná ryby/ y o goſpodarzu wynoſzącym z ſkárbu ſwoiego nowe y ſtáre rzeczy/ ktorymi właſne cnoty y świątobliwość ſámey Anny św. Mátki Przenayſwiętſzey Bogárodźice Pánny Máryey nam záleca/ y przed oczy ná zbudowánie náſze wyſtáwia.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu łáſkom wáſzym zacność Anny ś. z tych czterech Hirogliſikow teráźnieyſzey Ewángeliey chćiałkym pokázáć.

Naświęteſzey Pánny Máryey Corki iey proſźie/ áby oná ſámá ziednáłá nam dar Duchá ś. y Synà ſwoiego/ ktorymbyſmy doſtátecznie oświeceni mogli godnie mowić o wyſokich cnotách/ y ſzczęściu Mátki iey kochaney Anny świętey.

Anná ſ. ieſt iáko iáki Arc° Triumphalis duchownemi Hirogliſikami odobiony.

KIedy ſie przypátruie tey bramie/ Annie ś. przez ktorą Pánná Naświętſza weſzłá ná ten świát iáko Krolowa wſzytkich rzeczy ſtworzonych/ widźe cztery oſobliwe Hirogliſiki w dźiśieyſzey Ewángeliey/ przez ktore czworáka zacność Anny ś. wyrázona być rozumiem.

Pierwſzy tedy Hirogliſik ieſt/ przyrownánie Krolestwá Niebieſkiego do ſkárbu zákrytego w roley/ gdy Chryſtus Pan mowi do Vczniow ſwoich: Simile eſt regnum cælorum theſauro abſcondito in agro

Przez rolę rozumie ſie Anná ś. á przez ſkarb w niey zákryty rozumie ſie Pánná Nayświętſzá/ przy poczęciu ſwoim záraz/ niewypowiedźiánymi ſkárbámi niebieſkimi/ w żywoćie máćierzyńſkim nápełniona. Zacność tedy Anny ś. pierwſza/ iż byłá Mátką Mátki Bogá Naywyższego. Ták Dawid ś. o niey powiedźiał: Omnis gloria eius, filiæ Regis ab intus. Iż w żywoćie ſwoim záwárłá Corkę Krolá Naywyższego/ ztąd iey wſzytkà ſławá na świećie/ bo wſzytkę ſwoię świątobliwość od niey wźiełá ab intus. Niechćiał bowiem Pan Bog/ áby Mátká Synà iego iednorodzonego/ miáłá ſie národźić z ledáiákich rodźicow/ y z plugáwionych grzechámi ſproſnymi/ ále z ludźi świątobliwych/ z ludźi zacnego pokolenia.

Pſal: 44.

Zacność Anny świętey zewnątrz, iż w żywoćie ſwoim nośiłá Mátkę Páná Zbáwićielá náſzego.

Swiatobliwość ich pokażnie ſie ztąd/ iż nieplodnymi będąc vſtáwicznie trwáli ná modlitwie/ poſzcząc y vmartwiáiąc ćiáło ſwoie rozmáićie/ aby byli od P. Bogá wyſłuchàni. Do tego/ iż w vczynkách miłoſiernych nigdy nieuſtawáli/ y cześć iedne máietnośći ſwoiey ná ozdobę domu Bożego/ cześć ná iálmużne vbogim obracáli; á trzećia cześćia cyłko máiętnośći ſwoiey/ ſámi ſie wychowywáli z domownikámi ſwymi/ iáko Doktorowie śś. świadczą.

Matth: cap: 1.

Zacność záś fámiliey ich widoma/ iż oboie ßli z pokolenia Dawidowego/ z ták wielu Krolow/ Pátryárchow/ Prorokow/ Kápłanow/ y Wodzow ludu Bożego/ iáko ie Ewángeliſtá ś. Máttheuß wylicza/ ktorzy ßláchectwo plemienia ſwoiego rozmáitymi byli cnotámi przyozdobili/ aby iáko nayprzyſtoynieyßa ſławę ná tym świećie promiſſo à Deo germini zoſtáwili po ſobie.

Pſal: 44.

Swiatobliwość tedy Anny świeciey wßytká zewnątrz/ to ieſt/ z łáſki ſobie dáney z niebá/ iáko mátce Krolewny niebieſkiey: ále zacność fámiliey y ſławá cnot pobożnych z przodkow y z poſtępkow iey ſámey bogoboynych. Omnis gloria eius filiæ Regis ab intus, mowi Dawid ś. in fimbreis aureis circũamicta varietate. Co ieſt rzecz przednieyßa być świątobliwą ná dußy y ná ćiele/ to od Páná Bogá/ dla corki ktorą miáłá zrodźić. A co ieſt poſledznieyßa/ ßláchectwo ze krwie krolewſkiey przyozdobioney rozmáitymi poſtępkámi cnotliwymi.

Znáłazßy tedy Joáchim ś. ták wielki ſkarb/ to ieſt/ vſłyßawßy od Anyołá/ iż żoná iego Anna ś. miáłá porodźić Pánnę pełną łáſki niebieſkiey/ pełną ſkárbow Duchá ś. præ gaudio illius vadit & vendit univerſa quæ habet, vwierzył z wielką rádośćią ſłowom Anyelſkim/ y mocną vfnośćią oczekiwał oglądáć Meſſyaßá z corki ſwoiey narodzonego; Dla tegoż/ vendidit omnia quæ habuit. Porzućił wßytkie ſtározákonne ceremonie/ ktore dáleko ießcze być Meſſyaßá vkázowały/ & emit agrum illum, á trzymał ſie świątobliwośći żony ſwoiey Anny ś. ktora ten ſkarb ták drogi nośiłá w żywoćie ſwoim y nieodwłoczną nádźieią oglądánia Zbawićielá świátá ćießyłá ſie. Non in parietibus templi deauratis & vaſis aureis, iáko mowi Liranus/ przyßłey corki ſwoiey ozdobę y zacność ſobie ſámey obiecuiąc/ ſed in ornatu interiori chariſmatum & virtutum, ktore Duch ś. ná Oblubienice ſwoie/ záráz przy iey poczęciu w żywoćie máćierzyńſkim hoynie bárzo wylał.

Szlachtá ieſt po wßyſtkim świećie, y z cnot przyzacnych ma wielmośći ſwoie.

Náuká nam Kátholikom/ á podobno nam Polakom/ ktorzy ták wyſoko z ßláchectwem ſwoim wyiéżdżamy/ iákoby nigdźie indźiey ßlácháty nie było ná świećie ieno v nas. Ano to trzebá wiedźieć/ że wßytkie Narody co ich świat ma/ máią ßláchectwo ſwoie/ ieno go ſkromnie vżywáią/ y cnotámi go ozdabiáią/ nie ſłowy chlubnymi. Bo ináczey ßláchectwo bez cnoty ieſt/ publicæ iniquitatis præmiũ powiedźiał Seneká.

Epiſt. 44

A dla tegoż Rhodienſes práwo mieli v ſiebie/ filios á parentum virtutibus degeneres hæreditate excludere, iáko świadczy Bòétius.

lib. 3. de conſolat. Pro. 6.

O poſtępki tedy cnotliwe/ o boiáźń Bożą y żywot świątobliwy mamy ſie Kátholicy moi ſtáráć/ nie ßláchectwem przodkow náßych nádſtáwiáć/ ábo doſtátkámi zátłumiáć drugich/ bo ſie tymi nie popißemi przed Pánem Bogiem. Ale omnis gloria eius ab intus, wßytko zálecenie náße ma być z poſtępkow náßych dobrych/ y z ſumnienia niezáwiedźionego/

Drugi Hiroglifik Kośćioł ś. wyſtáwuie ná tey bramie/ Annie ś. przez ktorą Mátká Bożą przyßłá ná ten świát. Perłe droga/ gdy w dźieśieyßey Ewángeliey podobne krolestwo niebieſkie czyni do perły. Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas.

Auguſtyn ś. powiádá/ iż przez te perłe znáczy ſie miłość Bożą/ ktorey gdy kto w ſercu ſwoim niemá/ by miał naywiękße doſtátki/ zá nie niebá nie kupi/ á kiedy będźie miał miłość Bożą w ſobie/ zá ieden kes chlebá/ co go z miłośći Chrześćiáńſkiey da vbogiemu/ chcąc nędzę iego rátować/ doſtánie żywotá wiecznego. Mowi tedy Auguſtyn ś. Hæc eſt margarita pretioſa, charitas ſine qua nihil tibi prodeſt quodcunq; habueris, quam, ſi

S. Augu: tract: 5. Epiſt. 10. an.

ſolam

Lálmuiny y świątobliwość Anny ś. dáią iey corke w niepłodnym iey wieku zacnieyszą nád wßytkie corki ludzkie.

ſolam habueris, ſufficit tibi. Táka to ieſt perłá droga miłość Páná Bogá nászego/ iż ią káżdy mieć może ták vbogi iáko y bogáty/ ták mądry iáko y prosty. Ku kim ſie oná náyduie/ o tego duße iáko o perłe droga/ ſtára ſie kupiec on niebieſki Chryſtus JEzus. Vendit omnia quæ poſſidet. Opußcza Máieſtat swoy niebieſki/ á zſtępuie ná te niſkość náße/ áby nas ſobie pozyſkał.

Anná ś. pełná bedąc miłośći tey niebieſkiey/ nieuſtawáłá przez lat dwá dźieśćiá niepłodna bedąc/ chwalić v. ſtáwicznie Páná Bogá/ y ſłużyć mu ze wßytkiego ſercá/ y ze wßytkiey myśli y śił swoich/ ofiárniąc co rok przy modlitwách y postách vſtáwicznych trzećio cześć máietnośći swoiey ná ochędoſtwo kośćiołá Bożego/ iáko świadczą Doktorowie świeći; á drugą cześć ná vbogie/ rzeczą ſámą nie tylko ſłowy oświadczáiąc miłość swoie przeciwko bliźniemu. A z trzeći cześći ſámá ſie z domem swoim żywiłá. Y záſłużyłá przez te miłość perłe one nie ośácowáną Pánne Márya/ ktora potym byłá domicilium cælo ipſo præſtantius, iáko mowi Názyánzenus św. onego człowieká niebieſkiego/ ktory dedit omnia bona ſua, & comparavit eam.

Náuká nam Chrześćiánom ábyśmy przykłádem Anny świetey/ o miłość Boſką ſtáráli ſie/ nie o te doſtátki doczeſne. A tych doſtátkow doczeſnych/ żebyśmy z ochotą vżyczáli ták ná chwałe Bożą/ iáko y ná porátowánie bliźnich náßych/ ieśli chcemy áby Chryſtus Jezus duße náße/ iáko perły wyborne wźiął ná ozdobę swoie do krolestwá niebieſkiego. Abowiem non debet exiſtimari detrimentum, quod liberali animo ſumendum hominibus permittitur: quia non in hoc Deus abundantiã bonarũ rerũ largitur, ut his ſoli fruamur, ſed ut de noſtro etiam alios honoremus.

Ioſeph: Antiqv: lib: 9.

Trzeći Hiroglifik ná tey bramie wyſtáwiono/ niewod zápuszczony w morze ná łowienie ryb rozmáitych. Simile eſt regnum cælorum ſagenæ miſſæ in mare, & ex omni genere piſcium congreganti. Niewod ieſt ſłowo Bożeſ/ ktore nas pociąga do wiáry ś. áby ſmy wierzyli w Chryſtuſá/ iż on bedąc BOgiem przedwiecznym/ eſtał ſie dla nas człowiekiem/ y vmárł ná krzyżu dla zbáwienia náßego.

Ta wiára ś. y przepowiadániem Ewángeliey/ zágárnięto iáko w morzu ná tym świecie/ ludźi rozmáitych ięzykow ex omni genere piſcium, ktorych kośćioł páński przebiera/ odrzucáiąc Hereſtyki/ odrzucáiąc Schiſmátyki/ puszczáiąc ná ſtronę Máchometány/ Żydy niewierne/ y pogány wßytkich cześći świátá: ſáme tylko Kátholiki do społeczności y Sákrámentow świętych przypuszczáiąc.

Z ktorych znowu przy śmierći sam Chryſtus Jezus brákować będźie przez Anyoły swoie świete/ dobrych y cnotliwych biorąc do chwały swoiey świętey/ á złych do piekłá odſyłáiąc. Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt.

Wielka wiárá Anny ś. y ſłáteczna ſprawiłá iey widzenie Páná Bogá.

Anná ś. vwierzywßy ſłowom Anyelſkim/ iż miáłá Mátká Zbáwićielá niebá y ziemie porodźić/ wierzyłá záraz y wßytkim ſłowom cokolwiek w piśmie ś. o Mátce Bożey/ y o Meſſyaßu ſámym było nápiſano; y zá to doczekáłá oglądáć Salutare Dei, y tu ná świecie w pielußkách Wnuczká swoiego Jezuſá Chryſtuſá/ y po śmierći w chwale oney niebieſkiey niewypowiedźiáney ná wieki kroluiącego.

S Bonav in ſpec: Viig: c. 1

S. Berna: ſerm: de Aſſump:

Náuká nam Kátholikom ábyśmy też y my niewątpili nic w obietnicách Páńſkich/ á wierzyli temu wßytkiemu ſtálym ſercem/ czegokolwiek ieno nas Kośćioł ś. Kátholicki náucza/ ieżli chcemy oglądáć y JEzuſá miłośniká dußá náßych/ y Mátkę iego przenaydroższą/ ktora Morzem Miłośierdźia ieſt iáko ś. Bonáwent: mowi. Mare Maria eſt, gratia affluendo: áby odniey káżdy brał rátunek swoy czáſu potrzeby. Omnibus enim finum aperit, vt vnuſquiſq; accipiat, captivus redemptionem, æger curationem &c.

Czwarty y oſtátni Hiroglifik Kośćioł ś. wyſtáwuie ná tey bramie/ przez ktorą Krolowa niebá y ziemie do nas wiechálá/ goſpodarzá dobrego. To ieſt/ o św. Annie z ktorey ſię Pánná Márya ná świát národźiłá/ piße Symbolum o Goſpodarzu máietnym/ qui profert de theſauro ſuo nova & vetera.

Gospodarz ten iest Bog wſzechmogacy/ ktory dla zbáwienia naſzego y Stáry y Nowy Teſtáment poſtánowił/ y z oſobliwego miłosierdźia ſwoiego vczynił Annę ś. iákoby dokończeniem ſtarego Zakonu á początkiem nowego/ pokázuiąc ná niey rozmáite dáry ſkárbow ſwoich Boſkich.

Jáko bowiem kiedy miał świát potopem zágubić/ zbudowáć kazał Noemu árkę/ z ktorey on wyſtał był gołębice po czterdźieſtu dni potopu/ áby była znák iáki przyniosłá ieśli iuż porop vſtáie/ábo nie. Ták kiedy świát miałdla niepráwości ſwoiey záginąć/ zá opuſzczeniem przez Zydy Zakonu Moyzeſzowego/ tá Arká Zbáwienna/ Anná św: wydáłá z ſiebie ná świát gołębice one niebieſką/ Nayświetſzą Pánnę Márya/ ktora nam roſzczke oliwną Chryſtuſá JEzuſá przyniosłá/ znák pokoiu/ znák miłosierdźia. Ipſe enim eſt pax noſtra, mowi Páwet ś. To ſtáro rzecz Pan Bog pokázał/ ktoro przed wieki był zámyślił/ y pod figurámi zákrył.

Ad Eph. 2.

Nowa zásie rzecz pokázał/ v ludźi niewidána/ iż niepłodność Anny św: odmienił/ y po czterdźieſtu dni ieyącz vſtáwicznych/ y wzdychánia do niebá/ dał iey Corke ante ſæcula præordinatam, ktora nam potym wydáłá Solem juſticiæ.

Jáko Anná św. z ſkárbu niebieſkiego przyniosłá na świát ſtárego y nowego Teſtámentu kleynoty.

Stáro rzecz Pan Bog z ſkárbu ſwoiego vkázał/ gdy Anne ś. vczynił iáko źiemie one ś. ná ktorey Moyzeſz ſtał/ kiedy P. Bogá widźiał we krzu gorąiącym. Locus enim in quo ſtas, terra ſancta eſt Abowiem źiemia byłá Anná ś. ſtworzona z źiemie tey co y Adam/ iey Corką Pánną Naświetſzą Márya/ byłá krzakiem gorąiącym/ w ktorym był ſam Bog záwárty Chryſtus JEzus dźiećiątkiem máluſkim w iey żywocie. Stárym tedy trybem Anná ś. podlegáłá grzechowi pierworodnemu/ iáko y inſzy ludźie w ſtárym Zakonie żyiący. A nowa rzecz świátu pokázałá/ kiedy zrodźiłá Corke bez grzechu pierworodnego/ pełno wſzelákiey łáſki/ y dárow Duchá ś, od ktorey y ſámá świątobliwości nabyłá/ y od práwá Adámowego vwolniona była.

Jeſzcze Anna ś/ była ſtárego Teſtámentu Arká wewnątrz złotem obita/ to iest/ cnotami świętymi/ y dárámi łáſki Boſkiey niewypowiedźiánymi ozdobiona. Ktora miáłá wſobie Mánne z nieba zeſłano/ Pánne Naświetſzą Márya. Ktora nowo rzecz potym świátu pokázáłá/ iż mężá zupełnego y doſkonáłego JEzuſá Chryſtuſá w żywocie ſwoim záwárłá Novum Dominus creavit ſuper terram, fœmina circumdabit virum. Stáro rzecz P. Bog z ſkárbu ſwego pokázał/ iż Anne św. vczynił iáko roſzczke iáko Aaronowe/ ktora zákwitnęłá w cnoty świete ná stárość/ y owoc z ſiebie wydáłá/ Pánne niepokálána/ w ktorey ſą omnium florum genera, & odoramẽta virtutum, iáko Hieronim ś. mowi.

Hiere: ep. 31.

S. Hieronym: numero 17.

A nowe rzeczy pokázał/ gdy iey Corke nápełnił tákim plodem/ ktory ſtárł wſzytkie niepráwości/ y zmázał grzechy pierwſzych Rodźicow náſzych. Et per eius partum innovatur natura protoplaſtorumq; deletur culpa.

S. Auguſtin: ſermone de Virg.

Náuká nam Chrześćiánom/ áby, ſmy z tego Hiroglifiku niewypowiedźiáne miłosierdźie Páńſkie poznawáli/ iż dla zbáwienia náſzego/ po wſzytkie wieki raczył rozmáite ſpráwy cudowne czynić/ áby nas tylko do poznánia ſwoiego/ y miłości goracey pociągnął/ żebyſmy wdźięcznie te łáſke iego przyimowáli/ y przed wſzytkim świátem wyznawáli dobroć iego: Quoniam bonus, quoniam in æternum miſericordia eius.

Anno ś. ponieważeś ty ieſt brama ona/ przez ktora ſtánęłá Ianua cæli, przez ktora potym ſam Zbáwićiel przeſzedł/ qui claudit & nemo aperit, aperit, & nemo claudit. Proſimy ćie/ z iednay nam v Wnuká ſwoiego/ ábyſmy też zá przyczyną twoią/ y Corki twoiey Przeblogoſławioney/ mogli wnić w fortke Ráiu niebieſkiego/ y tám weſpoł z tobą chwalić viventem in ſæcula. Cui laus & gloria ab omni creatura, Amen.

KAZA-

KAZANIE WTORE

O czworákiey godności Anny Swiętey.

Simile eſt Regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas. *Matth. 13.*

Pytánie miedzy Filozofami, ieśli ſie godzi białegłowy chwalić, czyli nie. Rożne ſą opinie, lednak że ſ: Duch każe chwalić z cnot swiątobliwych y z pobożności.

S. Hieronym: numero 17.

S. Augustin: ſermone de Virg.

ZA dawnych wiekow mieli pytánie miedzy ſobą Philozophowie/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ieśliby przyſtáło publicè białegłowy chwalić/ na ziázdách ludźi zacnych/ na weſelách/ ná pogrzebách/ y też zá okázyo ná Kázálnicách?

Plutarchus powiedźial (*de virtutibus mulierum*) Mulierum nec virtutes, nec vitia eſſe cuiquam manifeſtáda. Ták powiáda przy wielkim zgromádzeniu ludźi zacnych/ trzebá milczeć o białychgłowách! iákoby w zápomnieniu były/ żeby ich áni cnot/ áni wyſtępkow niewſpominano. Dlatego/ że do wyſtępkow z natury ſą ſkłonnieyſze/ nie máiąc tyle animuſzu/ y ſtáłości/ iáko mężczyzny máią.

Ztąd Lactantius powiedźial/ iż virtus à viro nomen accepit, quod maior vis in eo inſit quàm in fœmina. A záś przećiwny ſpoſobem/ Mulier dicta à mollicie, mowi ſtáry Grámmátyk Varro. Ztąd ſobie żártuiąc Plato in Tymæo powiedźial/ iż ktory to mężczyzná pieſzczony ieſt// y w urodźie ſie ſwoiey kocha iáko białagłowá iáka/ muſkáiąc ſie záwſze/ tákiego powiáda duſzá po śmierći bedźie w białagłowe wlána/ iákoby miáſto karánia wielkiego/ iż nie vmiał bydź mężem ná świećie.

Przećiwna záś Plutárchowi/ y dáleko lepſza miał opinia Gorgias Leontinus, ktory o białogłowách ták powiedźiał: Tametſi ſpecies ac venuſtas mulierum occultanda ſit, virtutes tamen earum omnibus innotescere debent. Aby y drugie białegłowy z nich przykład y wzor cnot śś. brały: y mężczyzny zádźiwiwſzy ſie/ iż białegłowy nád ſie zacnieyſze w cnotach y dobrych obyczáiách widzą/ miáły pochop do poprawy żywotá/ y woſzákiey pobożności.

Á ta też ieſt náuká Duchá ś. ktory przez Miedrcá roſkázuie chwalić z dobrych poſtępkow białegłowy. Date ei de fructu manuum ſuarum, & laudent eam in portis opera eius. Rzadkać to rzecz ieſt/ świątobliwa białagłowá; ále kiedy ſie ktora obierze/ mamy ią chwalić przy wſzelkim zgromádzeniu/ iáko perłe iáko drogą/ y ná weſelu w łożnicy/ y przy grobie w kośćiele/ y z Kázálnice zá wſzeláką okázyą/ y ná káżdym zgołá mieyſcu/ áby odnioſłá nagrodę zá cnoty ſwoie. Prov. 31

Jákoż y ná dźiśieyſzym Kazániu/ vważáiąc ſłowá Ewángeliey ś. Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Nieoſzácowáne te perłe Anne świętą wyſtawiáć bedźiemy/ ktorey cnoták zacność/ ábo godność láſką wáſzym pokaże.

Anno ś. ziednay nam láſkę v Wnuzká twoiego/ ábyſmy láſką iego oświeceni/ mogli poznáć zacność náſze/ ktoraſmy przez zaſługi twoie/ y Naświetſzey Corki twoiey Pánny Máryey/ od Zbáwićielá náſzego otrzymáli/ iż dla odkupienia náſze° ze krwie twoiey raczył ſie nam národźić/ y vſzláchćić ſkáżitelną naturę náſzę.

WYkli poſpolićie Monárchowie y Krolowie wielcy koſztowne perły/ y kámienie drogie rozmáite nosić przy ſobie/ dlatego/ że ná ro-

zmáite choroby máiący moc/ śiłá pomagáia do zdrowia. Ták ſławny Hiſtoryk Zonaras piſze o Krolu perſkim Perożie/ iż wielką perłę y zacną bárzo nośił v práwego vchá/ ktora będąc obſkoczony w bitwie od Niephtálitow/ ábo iáko ich pośpolićie zowiemy od Sárácenow/ oderwał od vchá/ rzućił ią miedzy nich: cześćia áby rzućiwſzy ſie do ták drogiego kleynotu/ vpuśćili go z poyśrzodká śiebie / gdy káżdy z nich będźie ią chćiał porwáć/ cześćia áby widząc v niego drudzy mędrſzy z nieprzyiaćioł ták wielką á práwie niewidźiáną perłę / niedomyślili ſie że to ieſt ſam Krol/ y nie vśiłowáli tym bárźiey poimáć go.

Perłá zdrowiu ludzkiemu ſą pomocne.

Poſłą mu tą ſztuką dobrze/ bo gdy ſie wſzyſcy do porwánia perły oney rzućili/ Krolowi tym czáſem przybyli ſwoi ná pomoc/ y rátowáli go. A Ceſarz Konſtántynopolitáński Iuſtinus Magnus, dowiedźiawſzy ſie o tey perle v pogan/ poſłał do nich/ proſząc / áby mu ią przedáli/ ſto funtow złotá ofiáruiąc im zá nie. Lecz Sárácéni/chcąc ią ná pámiątkę zwyćięſtwá ſwego w ſkárbie ſwoim záchowáć/ przedáć iey Ceſarzowi niechćieli.

A ieźliże zdrowie náſze doczeſne przekłádamy nád perły drogie / y kámienia wſzytkie ſzukáiąc ich z pilnośćia wielką v kupcow czáſu choroby. Dáleko wiecey mamy pilności przykłádáć ſzukáiąc pereł tych/ ktorym ieſt krolеſtwo niebieſkie przyrownáne/ y przez ktore możem nie doczeſne zdrowie tylko / ále wieczne zbáwienie ſobie ziednáć.

Miedzy ktorymi to perłámi niebieſkimi/ ieſt też tá iedną Anná ś. á perłá nie proſtá/ nie z Táprobáne/ áni z Indiyſkiego Oceanu przyniesiona/ ále z onego Ophiru niebieſkie° / ex Oceano gratiæ Divinæ. Bo w ięzyku Zydowſkim to ſłowo ANNA, znáczy gratioſam, znáczy & miſericordem.

Wdźięczna bárzo y przyiemna P. Bogu Anná św: byłá / bo z iey krwie chćiał ná ſie nature náſze ludzką przyiąć. Miłośierna ſie nam ludźiom pokazáłá / bo nam Mátkę miłośierdźia Pánne Máryą zrodźiłá. Ex qua Chriſtus vitæ flos excitit, mowi Dámáſcen. Dignum ſanè quidem, ac maximè dignum eſt eam laudare, quæ Divina benignitate oraculum accepit, ac talem, & tantum nobis frućtum edidit, ex quo dulcis IESVS prodijt.

Orat: 2. de nativ. B. Mer.

Pierwſza tedy zacność ábo godność Anny ś. ztąd vpátrujemy/ iż oná ſłá ze krwie Dawidowey rowno z mężem ſwoim Joáchimem / iáko świádczy Hippolitus Mężennik y Vczeń Apoſtołow świętych. A P. Bog przedwieki był przeznáczył ſobie to pokolenie Dawidowe / y onemu ſámemu obiáwił to był/ iż Słowo iego przedwieczne/ nie miáło ná ſie przyimować ćiáłá naſzego ludzkiego/ ieno ze krwie iego/ y dla tego mu był powiedźiał: De frućtu ventris tui ponã ſuper ſedem tuam.

Apud Niceph: Hiſto. Eccl. lib: 2. c. 3. Epiph. in hæreſ. Collyridianorũ Et ſo. Damaſc. l. 4 de fide Orthod.

Bo ieśliże wſzytkie narody ſzczyczą ſie ſłáchectwem ſwoim / kiedy idą z przodkow zacnych ná ſtolicach Krolewſkich ſiedzących/ ábo wyſokie iákie w oyczyźnie vrzędy máiących. Dáleko bárźiey ſzczyćić ſie może Anná ś. iż idźie ze krwie krolá Dawidá/ nie świecką tylko godnośćia ozdobionego/ ále niebieſkimi dárámi vſłáchćionego: że był kochánym ſługą Páńſkim/ o ktorym ſam Bog świádectwo dáie: Inveni David ſervum ſecundùm cor meum. y dlatego niechce mieć z inſzego pokolenia człowieczeńſtwá Synámoiego/ quem ante luciferum genui, ále tylko ze krwie iego/ták wedle męſkiey iáko y białogłowſkiey płći.

Słuſznie tedy z tey miáry zacność Anny świętey/ św: Dámáſcen wyſtawiáiąc mowi: Quàm beata domus David ex qua prodiiſti, & venter, in quo DEVS ſanctificationis arcam, hoc eſt eam, à qua ipſe ſine ſemine conceptus eſt, fabricavit. ibidem.

Pericles poſtánowił był práwo w Athenách/ áby ſie Atheńczykiem żaden nie zwał/ ieno ten ktoryby ſie z oycá y mátki Athenczykow vrodźił. Ták też Pan Bog náſz/ niechćiał áby ſie Mátká Synáiego miáłá z kogo inſzego vrodźić/ y zwána być od Anyołá Gratia plena, ieno ktoraby pochodźiłá y z oycá y z mátki ze krwie Dawidowey/ od wiekow vpodobáney fámilicy Pánu Bogu/ to ieſt/ z Mátki Anny/ ktora ſie rozumie być Gratioſa, y

Przodkowie Anny św: iáko wielkiey zacności y świątobliwości byli.

z Oycá.

z Oycá Joáchimá/ co ſie rozumie Præparatio Domini. Bo ták Pan Bog przygotował tey rodźice/ ktora miáłá być Regina Sanctorum, áby oni też żadney zmázy ná ſobie nie máiąc/ chodźili przed nim in ſanctitate & iuſtitia omnibus diebus vitæ ſuæ.

Druga zacność ieſt Anny ś. iż oná doczekáłá oglądać obietnice/ od Páná Bogá Dawidowi dáney: to ieſt/ że oglądáłá y piáſtowáłá rękámi ſwoimi Dźiećiątko Páná JEzuſá/ ktory ſie narodźił ná odkupienie narodu ludzkiego z Przeblogoſławioney Dźiewice Máryey/ Corki iey iedyney. Wiece Máryey/ Corki iey iedyney. Wiećie to bowiem dobrze Słuchácze moi/ iż v Żydow byłá to wielka ſromotá/ według Zakonu Moyżeſſowego/ nie mieć potomſtwá małżonkom/ Anná ś. żyiąc lat dwádźieśćia z Małżonkiem ſwoim Joáchimem/ nie miáłá potomſtwá żadnego/ iáko świadczy Augustyn ś. y ponośiłá wielkie vragánie od ſąśiádek ſwoich/ z ćierpliwośćia nie wypowiedźiáną. A toli iednák weyźrzał Pan Bog ná iey pokorę/ vtrapienie/ ná iálmużnę/ poſty/ y modlitwy vſtáwne/ ktore czyniłá z mężem ſwoim nie przeſtáiąc. Lecz oſobliwie przed poczęćiem w żywoćie ſwoim Nayświetſzey Pánny Máryey dni czterdźieści pościłá/ bez przeſtánku Páná Bogá o potomſtwo proſząc. Alić ſie iey vkázał Anyoł páński/ oznáymuiąc iż miáłá porodźić corkę táką/ ktoraby zá iey dni Meſſyáſzá/ świátá wſzytkiego Zbáwićielá/ od wiekow przeyźrzánego powitá. A że tego doczekáłá/ ſzego ták wiele tyśiecy Oycow śś. prágnęło oglądáć á nie oglądáli; ſłuſznie ſie mowi Dámáſcen ś. ma rádować/ mowiąc. Congaudete mecum, quæ promiſſionis germen ex ſterili ventre peperi, ac benedictionis fructum uberibus meis, ut optaveram, nutrio. Sterilitatis mœſtitiam exui, ac lætam fæcunditatis veſtem indui. Ráduyćie ſie zemno wſzyſcy nabożni/ ábowiem Boſka obietnicá przez mie ſie wam zyśćiłá. Jam porodźiłá Márkę Miłośierdźia Dźiewicę Pánnę Márya/ á oná wam wydáłá Meſſyaſzá od wſzytkich narodow pożądánego/ ktoremu ia Bábka ieſtem/ y ktore° ná reku moich piáſtuie° go ſie go Cherubinowie y Seráphinowie nie tylko dotknąć nieśmieią/ ale y pátrzyć nań nie mogąc/ twárzy ſwoie ſtrzydłámi od iego máieſtatu záſłaniáią. Y ktoremu iáko ś. proklus mowi. Angeli cum metu inſerviunt, Archangeli cum timore adorant, Cherubim gloriæ magnitudinem minime ferentes, cohorreſcunt: Seraphim, circumvolantes, propius accedere non audent.

D Procl. apud D. Damaſc. in triſag

Słuſznie záprawde *Aurelius Symmachus* powiedźiał/ Difficilis eſt patientia gaudiorum, trudno zátáić ná ſercu rádość/ iáko y frásunek wielki/ ktory zewnątrz ná twarz ſie wybiia/ y powierzchownemi z nákámi ztwárzy ludźiom ſie záraz vkázuie.

Affekty ludzkie trudno ſie mogą pokryć, bo ſie ſama twárza nie tylko ſłowny wydáią.

Demáratus Korynthius wielki przyiaćiel Philippá Krola Mácedońſkiego/ gdy obaczył ſyna iego Alexándrá wielkiego ſiedzącego ná ſtolicy Perſkiey/ po zwyćiężeniu Krolá Daryuſzá/ od rádośći z wielkimi łzámi záwołał. O infelices patres noſtros, quibus tale ſpectaculum videre non licuit. Kiedy Joáchim moż Anny ś. obaczył na reku małżonki ſwoiey Anny ś. dźieciątko Páná Jezuſá/ ktorego wſzyſcy Oycowie ſtárego Zakonu oczekiwali wołáiąc Rorate cæli de ſuper & nubes pluant juſtum, aperiatur terra & germinet Salvatorę. Słuſznie mogł záwołáć z rádośći ná Pátryárchy świete/ y ná Proroki/ nieſzczęśliwiśćie wy przodkowie náſzy/ żeśćie tego w ćiele oglądáć nie mogli/ ktoregośćie wduchu widźieli. Myſlmy ſzczęśliwſzy nád was/ iż ſie go y dotykáć/ y z niem vmawiáć możemy. Jáko vczynił on Symeon ſtáry/ ktory wziąwſzy ná ręce ſwoie Zbáwićielá w Kośćiele Sálomonowym/ iáko Łábędź iáki przedśmiercią záśpiewał. Nunc dimittis ſervum tuum Domine, quia viderunt oculi mei ſalutare tuum, quod paraſti ante faciem omnium populorum.

Trzećia zacność ieſt Anny ś. iż porodźiłá corkę nád wſzytkie corki ludzkie doſtoynieyſzą/ Pánnę Máryo Zbáwićielá náſzego rodźićielkę. Bo ieśli zá zdániem Sálomonowym ieſt rzecz wielka y zacna mieć ſyná mądrego. Filius ſapiens gloria eſt Patris. Coż

S. Augſt. lib. 23. contra Fauſtum cap: 9. Epiph: hær: 70.

Iáka pociesze Anná ś. miáłá gdy wnuczká ſwego Jezuſa Chryſtuſá piáſtowáłá.

mniemaćie iákiey ieſt zacnośći Anná św: ktora porodźiłá Corke medźso nád wßytkie Proroki/ zacnieyßa nád wßyekie Pátryárchy/ świątobliwßa nád wßytkie Kápłany/ známienitßa nád wßytkie wybráne ſługi Boże/ doſtoynieyßa nád Cherubiny y Seráphiny/ bogátßa w rozum nád wßytkie Duchy niebieſkie/ y doſkonálßa w łáſce Bożey nád wßytkie ſtworzenia/ ták dolne/ iáko y gorne. Quæ Mater Dei ſecúdum carnem fuit, mowi Dámáſcen ś. cuius venter cælum eſt, in qua habitavit is, qui nullo loco capi poteſt.

Damaſc. Orat. 2. de Natiu B. Mariæ

Kálliſtratus wielki Philozoph o potomſtwie Ludźi cnotliwych powiedźiał. Idcirco filios filiaſve concipimus atque edimus, ut ex prole eorum earumve diuturnitatis nobis memoriam in ævum relinquamus. Anná ś. zrodźiwßy corke Pánne Naświetßa/ ktora ieſt Regina cæli & Domina múdi. Ꝛoglodawßy z niey Wnuczká Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ieſt Rex ſæculorum immortalis, iákiey z ſtad pociechy záżywa/ iáko ma rádość pátrzoc teraz ná oboie w niebie/ á ktoż to wypowiedźieć może?

Świątobliwość Rodźicow Naświetßey Pánny Máryey.

Czwarta y oſtátnia zacność Anny św: ieſt/ względem świątobliwośći/ iż przez ſwoie dobre vczynki od p. Bogá nábytey/ iáko y przez zrodzenie ſámo Pánny Naświetßey Máryey/ doſtąpioney. Abowiem ieśliże Záchárzyaß ś. y Elżbietá Zoná iego/ zoſtáli świętymi/ y wyłączonemi z posrzodku grzeßnikow że zrodźili Janá ś. Chrzćićielá w żywocie ießcze máćierzyńſkim poświęconego. Ꝛ ná znák tego otrzymáli oboie dar duchá prorockiego od P. Bogá. Cóż rozumieć ćie iáko nie dálecko świątobliwßymi ſtáneli przed oczymá Boſkimi Anná ś. z Joáchimẽ mężem/ zrodźiwßy niepokálána ná dußy y ná ćiele corke/ Náświetßa Pánne Máryo. ktora ab initio & ante ſæcula prædordinata fuit, y nád wßytkie świętе Boże/ y Duchy niebieſkie wiekßymi łáſkámi z niebá záraz przy poczećiu ſwom obdárzona byłá. Záczym y Rodźicom niewypowiedźiána świątobliwość y Páná Bogá ziednáć mogłá/ iáko Mátká Synà Bożego/ nierownym ſpoſobem zacnieyßa będąc od Janá ś. ſługi/ y przeſtáncá tylko ſyná ſwoiego namiłßego.

O Obededomie Káplanie ſtárego Zakonu powiáda piſmo św. iż mu P. Bog niewypowiedźiánie błogoſłáwił/ że do domu iego z ſtáwiona byłá Arká ſtárego Zákonu. Benedixit Dominus Obededom & domũ eius propter Arcam Dei. Cóż rozumieć mamy / iákie błogoſłáwieńſtwo / iáką świątobliwość/ y iákie dáry wylał był P. Bog ná Joáchimá y Anne ś. kiedy z ich krwie chćiał mieć vformowáną Arkę nowego Teſtámentu/ ktora byłá Gratia plena záraz ab inſtanti conceptionis ſuæ.

1. Reg. 6.

Pogánie zá ſtárych lat/ chwalili zá Boginio/ Pánią iedną Rzymſką/ Annam Perennam, iż czáſu głodu doſtátnie żywnośćią opátrzyłá byłá Lud Rzymſki. Jáko my Chrześćiánie nie mamy dáleko wiekßym ſpoſobẽ chwalić y wyſławiáć Anne św: ktora nam przynioſłá ná świát Matrem miſericordiæ, przez ktoraſmy potym otrzymáli chleb on niebieſki Chryſtuſá Jezuſá.

Jáko tedy Jáhel pánia one mężna/ ktora nieprzyiaćielá narodu Zydowſkiẽ Hetmáná Sizáre/ zábiłá/ kazáło piſmo ś. po wßytkich namiotách ludu Izráelſkiego wyſławiáć/ y chwalić ią z iey roſtropności y odwagi nieſłychány/ mowiąc: Benedicta inter mulieres Iahel, & benedicatur in tabernaculo ſuo.

Iud: 5.

Tak my wychwaláiąc Anne św: mowmy z Dámáſcenem ś. Verè beata es ac ter beata, quæ beatitudine donatam à Deo infantem, hoc eſt Mariam, nomine quoque ipſo magnopere venerandam peperiſti, ktora ztárłá nogámi ſwymi głowe Smokà piekielnego/ y przynioſłá nam z niebá ſkárby nieoßácowáne nád wßytkie inne Pánie ſtárego Zakonu. Ták iż ſłuſßnie o niey rzec z Sálomonem możemy: Multæ filiæ congregaverunt ſibi divitias, tu ſupergreſſa es univerſas. Siłá corek ludzkich zárobiło ſobie ná łáſke niebieſtо/ ſiłá Pan y Pánienek świętych naſkárbiły ſobie dárow Boſkich/ zá ktore potym otrzymáły wiekuiſtą chwałe krolеſtwá niebieſkiego.

D. Dam: in Triſag.

Ales

Ales ty Anno ś. przeßłá wßytkie ta ßczesliwośćia / przeßłas wßytkich ſkárbámi laſki niebieſkiey / kiedyś zrodżiłá ſkárbnice ſáme Naswiętßa Pánne MARYą, Sacrarium Spiritus Sancti.

Fulgoſius lib: 1. cap: 3.

O Lukullusie nápiſał Folgoſius / iż w Azyey mießkáiąc zá Gubernatorá od Rzymian wyſłany / widżiał przez ſen chłopá iednego wielkiego y ſtráßnego bárzo / ktory mu rzekł Luculle amicus tuus venit, ut tecum ſit, & commoretur. Ocknąwßy ſie myślił długo coby to było takiego / álić mu za tym powiedza dworzánie ie° / iż Rzyńſkie galery / rozgromiły teraz nie dawno ná morzu galery Sycyliyſkie / ktore vćiekáiąc przed Rzymiány aby ſobie ćiężaru vlżyły / wyrzućiły ná brzegu Azyátyckim ſtátue iedne mármurową wielką bárzo piękną robotą wyrzeżáną. Szedł Lukullus ná brzeg ogladáć ia; á kiedy ią kázał nieść do miaſtá / aby ią kędy ná mieyſcu przyſtoynym poſtáwił / zdáłá mu ſie być nad zwyczay mármuru ćiężßa. Każe tedy pátrzyć coby było / álić obaczą ßpunt w tyle / ktoredy w ſtátue one wydrożoną złotą wewnątrz nálano roſtopione°.

Anná ś. żyiąc pod ćiężarem ſtárego Práwá Mojżeßowego / zdáłá ſie być iáko kámień proſty ná pozor Rábinom Żydowſkim / ktorzy Meſſyaßá zinákßą pompą przyść ſpodżiewali ſie. A nie poſtrzegli tego że w niey był ſkarb nieoßácowány zákryty dárow niebieſkich / y corką oná nadewßytkie ſtworzenia zacnieyßa Maria gratia plena, ktora porym nam promiſſionis fœtum peperit, Chryſtuſá JEZUſá.

Przeto nos quoque ô beatiſſima fœmina tibi gratulamur. Winßuiemyć Anno ś. tákiey zacnośći tákieyeś od P. Bogá doſtąpiłá; Wyſławiamy, co Rok z nabożeńſtwem wielkie cnoty y świątobliwośći twoie; Dżiwuiemy ſie niewypodżiáney twoiey ßczęśliwośći. Piorum autem lingua germen tuum magnificat, ac ſermo omnis lætus partum tuum prædicat. Pokornie ſámorrzećia proßąc ćiebie / ábyś náße grzechy v Bogá Oycá odprośiłá / zá ſáſu śmierći przy nas byłá / zá námi ſie z Corką ſwoią przenadrożßą modliłá / do Wnuká twoiego Jezuſá Chryſtuſá Zbawićiełá náßego / ktoremu niechay będzie cześć y chwałá ná wieki wiekow /

Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O Przezacnym Máćierzyńſtwie Anny Swiętey.

Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt. *Matth: 13.*

1. Reg: 1.

CZtery Anny wpiſmie ś. znáyduiemy / nabożni ſłuchácze. Pierwßa mátke Sámuelá Proroká / ktora niepłodna będąc / w ſtárośći ſyná ſobie v Páná Bogá vprośiłá byłá / y zárázem go do kośćiołá ná ſłużbę Pánu Bogu oddáłá. Drugá Anná byłá żoną Tobiaßá ſtárego / ktora iednego tylko ſyná miáłá / tákże Tobiaßá rzeczonego. Trzećia Anná byłá żoną Raguelową / ktora iedne tylko corkę miáłá Sarę żonę Tobia-

Thobiæ cap: 7.

Tobiaßá młodego. A czwarta Anna ieſt mátká/ mátki miłosierdźia przeſzyſtey Bogárodźićе Máryey/ ktorey vroczyſtość Kościoł s. dźisia z nabożeńſtwem obchodźi. Dla tego/ że one wßytkie trzy Anny pobożne y świątobliwe Pánie/ przechodźi zacnośćia vrodzenia/ świątobliwośćia żywotá/ y doſtoynośćia máćierzyńſtwá/ iż ſłußnie ſie o niey rzec może: Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu ſupergreſſa es vniuerſas. Inße bowiem Pánie śś. gdy cnotámi wyſokimi ozdobione były/ ábo vrodzenie miáły według świátá podłego domu/ ábo dźiatki rożne od świątobliwośći ſwoiey. Ale Anná s. ták była od Páná Bogá obrána/ zá Mátkę Mátce Zbáwićielá náßego według człowieczeńſtwá/ iż y cnotámi wyſokimi była nád inne hoyniey z nieba obdárzona/ y poſpolity żywot z podłego ſtanu ludźmi prowádząc/ zacnośćia krwie krolewſkiey inße białegłowy przechodźiłá/ Análogia ſwoie weſpoł y z mężem ſwoim Joáchimem z pokolenia Dawidowego prowádząc. A Corkę ták świątobliwa Naświętßa Pánna Márya nam zrodźiłá/ że y ná dußy/ y ná ćiele ſwoim znázy żadney nie máiąc/ nie tylko wßytkie corki ludzkie przechodźiłá świątobliwośćia ſwoia/ ále też y wßytkie duchy Anyelſkie/ ktorzy rodźinę

Anná św. przechodźi inne Anny, ſtárego Zakonu ſwiątobliwe y vrodzeniem, y ſwiątobliwośćia y máćierzyńſko godnośćia.

iey y przodki wßytkie/ poczawßy od Abrahámá wybrali z poyśrzodká ludźi złośliwych/ dla ich wielkiey świątobliwośći/ in vaſa ſanctificationis: áby ſie był potym z nich zrodźił Zbáwićiel świátu/ iáko ie ná początku Ewángeliey ſwoiey wylicza Mátthеuß s. opiſuiąc Kśięgi rodzáiu Chryſtuſá Jezuſa Odkupićielá náßego. O ktorych to przodkách iego mogą ſie te ſłowá Ewángeliey s. ſłußnie powiedźieć/ iż Anyołowie świeći elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu krotko vważáć będźiemy/ iáko Anná s. godna Mátka zoſtáłá/ y względem zacnego vrodzenia ſwoiego/ względem świątobliwe° żywotá ſwoie° y względem płodu ná świát wydáne°/ iż nam zrodźiłá Mátkę miłośierdźia Przebłogoſławiona Dźiewicę Márya.

Deus, qui B. Annæ tantã gratiã conferre dignatus es, vt Genitricis Filij tui, Domini noſtri Ieſu Chriſti mater effici mereretur, ná ſámo trzećia iey przyczyne/ proſimy ćie pokornie/ day nám Duchá ſwoiego świętego/ ábyſmy ſłowá twoiego świętego ſłucháiąc/ poználi wielkość łáſki twoiey/ ktoraś nam przez Anne świętą dáć raczył/ á poznawßy vmieli iey być wdźięcznymi.

Pierwsza Częsc

Iáko Anná S. ieſt zacna z vrodzenia ſwoiego.

Eccl. 11.

Wiele bez przyczyny/ Słuchácze nabożni/ Eccleſiaſtes powiedźiał: Mulier gratioſa inuenit gloriam. Ktora powiáda ieſt przyiemna w oczu Boſkich/ y ma łáſkę ie° niebieſką/ táka łátwie będźie chwalona od ludźi y łátwie otrzyma one chwałę niebieſką/ do ktorey ludźi świątobliwych beda Anyołowie śś. z poyśrzodká grzeßnych odłączáć/ iáko poſpolićie ná morzu rybitwi odłączáią ryby dobre w naczynia ſwoie/ á złe puſzczáią názad w morze. Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt. Anná ś. obrána zá Mátkę Przeczyſtey Bogárodźice Máryey/ táką łáſkę nálázłá w oczu Páná Bogá náßego/ iż ia chćiał mieć y vrodzeniem z pokolenia krolewſkiego/ y cnotámi świątobliwymi zacznieyßa nád wßyt-

wßytkie świete pánienki y pánie záraz po Mátce Bożey ktora zrodźiłá/ y godnośćia Máćierzyńſka nád wßytkie Krolowe/ nád wßytkie prorokinie doſtoynieyßa. R przeto ſłußnie ieſt názwána Anna, id eſt gratioſa. Abowiem y w chwale kroleſtwá niebieſkiego/ przechodźi wßytkie św. Pánie/ proc ſámey Mátki Bożey/ iáko zgodnie Doktorowie śś. trzymáią.

Co ſie znáczy to ſłowo Anná.

A co z ſtrony tego świátá záćnośći ábo ſłáchectwá/ cokolwiek ieno począwßy od Adámá y Pátryárchow świetych/ tákże Wodzow/ Xiążąt/ y Krolow Zydowſkich/ zacnośći było przez wßytkie wieki/ to ſie wßytko zlało ná Rodźice Pánny Naświętßey/ to ieſt/ Anne ś. y Joáchymá ś. áby tak przez nich zpłynęło ná Chryſtuſá Páná/ ktorego vrodzenie według ćiáłá wywodzą Ewángeliſtowie śś. z domu Dawidowego. Aby nie tylko według wiadzy ſwoiey Boſtiey/ był od świátá wßytkiego zwány Rex regum ále też y według krwie idącey od Pátryárchow/ Prorokow/ Káplánow/ Sędźiow/ Hetmánow/ Xiążąt y Krolow ludu wybránego. Jáko tedy Corká Anny ś. Krolowa niebá y źiemie/ ieſt Krolowa nád wßytkimi Krolámi y Cesárzámi/ że nam zrodźiłá Regem regum, Chriſtum Dominum. Ták też Anná ś. iż zrodźiłá Krolowa niebá y źiemie/ nie tylko według światobliwośći/ ále też y według zacnośći krwi Przodkow ſwoich/ ieſt Nobiliſſima matrona nobilium.

Dobrze bárzo Polak náß ieden ſłáchectwo opiſał/ mowiąc: Nobilitas eſt, dignitas ſeu celebritas nominis, maiorum, vel proprijs in Rempub: meritis acquiſita. Kto powiádá ábo z zacnych Rodźicow ſie vrodźi/ ábo ſam dla cnot wielkich y odwag ſwoich za oyczyźnę/ zacnym miedzy ludźmi człowiekiem zoſtánie/ tákiego powiáda ſłáchćicem zowiemy. Ale oſobliwym ſpoſobem tego/ ktory y vrodzenia ieſt z przodkow ſwoich zacnego/ y ſam poczćiwymi ſpráwámi ſwoimi ná ſławę ſobie zárabiał/ godnym tytułu ſłáchećkiego być rozumiemy. Przetoż ktorzy z przodkow ſwoich ſłachectwo ſwoie wywodzą/ według Státutu Alexándrá Krolá Polſkiego/ máią tákOycá iáko yMatke pokazáć z ſtárożytnych fámiliy idących.

Canſ. 1. 1. c. 4. de B. Maria

Eum tantummodò vocari nobilem & capacem dignitatum & beneficiorum, cuius vterque parens nobilis, & ex familia nobili ſit progenitus. Herbortus Tit: Plebey.

A że Naświetßa Pánná ná ták wielką godność była od wiekow przeznáczona/ że ſie miáłá ſtać Mátką Syná Bogá Naywyżßego/ nád co iuż wiekßey godności ná świećie nie było/ tedy też trzebá było tego/ áby Rodźicy iey Anna ś. y Joáchim/ iáko z naprzednieyßey krwie narodu Zydowſkiego zrodzeni byli. Ztąd pięknie Ambrozy ś. powiedźiał: Docet nos Scriptura Diuina, non ſolùm mores, qui in ijs prædicabiles ſunt, ſed etiam parentes oportere laudare, ut velut tranſmiſſa Immaculatæ puritatis hæreditas in ijs, quos volumus laudare, præcellat. Że káżdy z nas Káthołikow żyćy ſobie iáko nagodniey Mátke Zbáwićielá náßego wyſławiáć/ ktora ná dußy y ná ćiele niepokalána byłá. Tedy też ſłußna/ ábyſmy y iey Rodźicow zacność przed świátem wßytkim wyſławiali/ z ktorych oná niewinności/ y cnot śś. wizerunk iákoby dźiedźicznỹ práwē iákimśi wźięłá. A zacność ſłáchectwá káżdego nátym ſámym záwiſłá/ áby człowiek wźięta z Rodźicow niewinność wcále záchował/ á w cnotách iáko naywiekßy poſtępek czynił. R to ſie to rozumie co Hieronim ś. nápiſał: Sola apud Deũ libertas eſt non ſeruire peccatis, nobilitas ſumma eſt clarum eſſe virtutibus. Ludźie powiáda ná świećie/ iedni ſą niewolnikámi y poddánymi drugim/ á drudzy ſą wolnymi ſobie/ y zowią ſie ſłáchętnymi/ iż ſłáchetny w ſobie y iákoby wſpániały ánimuß máiąc/ á w cnotách ſie kochaią; á wßelkim wyſtępkiem y nieprzyſtoynośćią ſie brzydzą. Kto tedy grzechámi ſumnienia ſwego nie zmázał/ á iáko nawiecey cnotámi ſie świątobliwymi przyozdobił/ ten mowi Hieronim ś. ieſt ſłáchćicem/ ten ieſt zacnym przed Pánem Bogiem. Bo ſłáchćicá od chłopá nic inßego rożnym nie czyni/ ieno cnotá/ iáko mowi Aryſtoteles. Nil aliud quàm virtus & vitia determinant ſeruum aut liberum.

Szláchectwo Polſkie podobne ſłáchectwu A tenſkiemu.

Náczym ſłáchectwo záwiſło.

Hier: ad Cellantiam.

Ariſt: l. 1. Polit.

Tráfiło ſie v Rzymian/ ktorzy lud pospolity zá niewolniki práwie v ſiebie mieli/ y niełączyli ſie z nimi nigdy/ aż gdy Q. Fabius y P. Decius wyieżdżáli ná woyne/ ieden przećiwko Samnitom/ á drugi przećiwko Hetruſkom/ PánieRzymſkie ſły ofiáruiąc ſie y modląc zá Rzeczpospolitą/ wedlug zwyczáiu ſwego Poganſkiego do iednego kośćiołká Boginiey Pudicitiæ rzeczoney. Záſtáły tám w onym kośćiołku Virginia/ Volumniuſzá Burmiſtrzá Rzymſkiego żone. Ktora vrodziwſzy ſie z oycá Auluſá Senatorá domu ſłáchetkiego Stárożytnego/ byłá wydána zá mężá proſtego ſtanu w prawdźiezłowieká/ ále ktory do naywyższey godności w Rzeczypoſpolitey poczćiwymi poſtępkámi ſwoimi doſzedł był/ y zoſtał Burmiſtrzem. Tedy Pánie one Rzymſkie; zá niegodna ią być poczytáiąc/ iż z domu ſłáchetkiego zá proſtego człowieká zá moż poſłą/ y ſtan ſwoy znižyłá/ do ołtarzá iey z ſobą ná ofiárę nie przypuśćili. Anná ś. że miáłá niegdy w kośćiele Salomonowym Pudicitiæ matrem, Virginitatis primiceram & innocętiæ ſpeculum. Naświętſza Pánne Márya Bogu Oycu ofiárować/ przeto iáko ſámá z ſtanu byłá ſłáchetkiego/ y ze krwi krolá Dawidá; ták też męża Joáchimá z tegoż pokolenia Dawidowego miáłá/ woła Boſka od wiekow ták ſpráwiona/ áby ſnać z ofiarą ſwoią/ od Pań Zydowſkich/ ktore ſie ſwoim ſłáchectwem iáko gens electa, populus acquiſitionis przed wſzytkimi narodámi chlubiły/ nie byłá ná ſtronę odepchniona. Et ideo omnis nobilitas generis & virtutis debuit eſſe in Anna præ cæteris, vt per eam deſcenderet in Virginem, ktora Naświętſza y Naczyſtſza będąc miáłá porodźić Bogá. Qui ſecundùm carnem etiam nobiliſſimus omnium eſſet. Abowiem ták Sálomon powiedźiał: Gloria hominis ex honore parentis.

Pelbart. de Theme ſuar. ſer: 3. de S. Anna. Eccl. c 3

Rodźicy Pánny Naświętſzey ze krwi Krolewſkiey byli.

Leż że virtus in viro nobili magis ſplendeſcit, y świątobliwość wſzelka okazálſza ieſt w ludźiách wyſokiego ſtanu/ niżeli w ludźiách podley kondycyey. Przetoż zacność Anny ś. z vrodzenia ſłáchetkiego pokazawſzy/ pobożne iey poſtępki y cnoty świątobliwe krotko vważmy/ co ieſt prawdźiwym ſłáchectwem v Páná Bogá/ iáko mowi Názyánzenus ś. Eam demum nobilitatem intelligo, quam pietas, vitæque ſanctimonia, aſcenſuſque ad primariũ illud Bonũ, ex quo originem traximus, inſculpſit.

Nazian. in laud. Hieron.

W TORA CZĘSC,

Iáko Anná S. zacna ieſt z świątobliwośći żywotá.

Trzy ſpoſoby doſtąpienia świątobliwośći, poſt modlitwá, iálmużná.

KOśćioł ś. Kátholicki máiąc ſiłá ſpoſobow do prowádzenia żywotá pobożnego/ do tych trzech rzeczy iáko do źrzodeł świątobiwośći wſzytkie cnoty bogoboynych ludźi odwołał. Do poſtu modlitwy/ y iálmużny. Dla tegoż y w Annie ś. lubo by ſie rozmáite poſtępki świątobliwe znáydowáły/ o czym nic nie wątpimy/ iednák że zwyczáynym ſpoſobem ná te trzy części ie rozdźielemy/ ná poſt/ modlitwę/ y iálmużny: ktorymi to trzema rzeczámi oná/ ná táko ſobie łáſkę v Páná Bogá záſłużyłá/ iż ſie ſłuſznie o niey mowić mogą one ſłowá/ Eccleſiáſteſowe Gratia ſuper gratiam mulier ſancta. Bo y imie tákie otrzymałá/ ktore z Zydowſkiego po náſzemu znáczy łáſkę/ y rzecz ſáme tákowa/ że ſie eſtáłá mátką Mátki Bogá náſzego/ zkąd gratia ſuper gratiam aliarum mulierum in ea refulſit. Przeto ſłuſznie

Eccl: 26.

ſnie o niey ták Hieronim ś. nápiſał. De qua agimus, inquit, res eſt præcelſa, res præclara, res omni laude digna. Hæc eſt enim arbor bona, de qua virga exciſa per ſe diuinitus floruit. Hæc eſt terra ſancta, quæ rubú ardentem, ſed incombuſtum permanentem germinauit. Hæc eſt cælum excelſum, de qua ſtella maris ad ortum proceſſit. Hæc eſt ſterilitas fæcunda, quæ ab Angelis eſt frequentata. Hæc eſt benedicta inter mulieres, & mater inter matres beata, ex qua templum Domini, ſacrarium Spiritus ſancti, mater Dei múdo illuxit.

Hier: ſer. de S. Anna qui incipit poſtulatis filiæ Hieruſalem. &c.

Czym że ták wielkiey godności ták wielkiey świątobliwości doſtąpiła? Poſtem/ Modlitwą y Jálmużną.

Co ſtrony poſtu y modlitwy/ piſże Hippolitus Mártyr/ y inſzy piſárze kośćielni y Doktorowie świeći/ iż Anná ś. nieplodno będąc/ przez lat dwádźieśćiá w ſmutku vſtáwicznym z małżonkiem ſwoim Joáchimem żyłá/ ktory nádźień poświęcánia kośćiołá/ od Jſáchárá naywyżſzego kápłáná z ofiárą odegnány od Ołtarzá będąc/ niechćiał ola wſtydu wielkiego iść do domu ſwoiego do Bethleem/ ále ſię ná mieſzkánie do ſwoich páſterzow ná puſte mieyſce vdał. A tám w bogomyślności P. Bogu ſłużąc/ á ná modlitwách vſtáwicznych trwáiąc/ poſtami y wſtrzemięźliwośćią ćiáło ſwoie trapił. Aż cząſu iednego Anyoł mu ſię vkázał od Páná Bogá poſłány/ ktory mu zwiáſtował mowiąc: Iż Anná żoná twoiá powiie Corkę wielkiey zacności v Bogá/ nád ktorą inney błogoſłáwieńſtwey miedzy niewiáſtámi nie będźie/ y Márya imie iey dáne będźie. A ná znák tego/ práwi/ poydźieſz do Kośćiołá/ y tám zá te nowine weſołą Panu Bogu dźiękuiąc/ naydźieſz Anne żonę twoię we wrotách złotych/ ktorey ſię toż co y tobie zwiáſtowáło. On wnet ſię do Jeruzalem do Kośćiołá pokwápił/ y ták ználazł/ iáko mu Anyoł rzekł y podźiękowawſzy Pánu Bogu/ wrocił ſię do Názáreth do domu ſwego/ dni czterdźieśći poſzcząc weſpoł z Anną ś. małżonką ſwoią. Z ktorą w boiáźni Bożey żyiąc/ in omnibus mandatis Domini incedebant irreprehenſibiliter, ofiáry częſte do kośćiołá Páńſkiego oddáiąc/ y wſzytkę máietność ſwoią ná trzy częśći dźieląc/ to ieſt ná vbogie/ ná ochędoſtwo kośćielne/ y ná wychowánie ſwoie.

Nicephlib. 2 Hiſtor. Eccleſ. c. 3. Epiph. l 3. cont: Collyr: Hæt. 69. Damaſc lib 4. de Orthod. fid. c 15 Anatol in cont: de Mar. natiuit: Georgius Cedr. in cõp. Hiſto: Aug 23. cont: Fauſt. c 9. Greg Niſ. Hó. de Chriſti gener.

German. Cõſtáti.

Czytamy w kśięgách Krolewſkich iż Salomon budúiąc Kośćioł P. Bogu/ w pośrzodku kośćiołá vczynił kápłice do chowánia Arki Páńſkiey/ y ná zwał ią Sancta Sanctorum, gdźie nie godźiło ſię nikomu wchodźić/ ieno ſámemu Naywyżſzemu Biſkupowi y to tylko raz wrok. A przećie do tey kápłice zbudował był dwoie drzwiczki z drzewá oliwnego. In ingreſſu oraculi, fecit oſtiola de lignis oliuarũ. Doktor ieden Zakonu Kárthuzyáńſkiego to mieyſce wykładáiąc/ mowi: iż Sancta Sanctorum nie rozumie ſię nic inſzego ieno Pánná Naświetſza Marya/ w ktorey żywot przeczyſty ſam tylko Naywyżſzy Kápłan Chryſtus Jezus przez Duchá św. wnić raczył/ tákoż tego zdánia potwierdza y Rychárdus de S. Laurentio, mowiąc: Sicut in Sancta Sanctorum nullus præter ſummum Sacerdotem ingreſſus eſt: ita Maria ſummum Sacerdotem qui dicitur Sanctus Sanctorum ſolum in ſe ſuſcepit. A owe powiáda/ dwie forteczki oliwne do tey kápłice Sancta Sanctorum, ſą to rodźicy Naświetſzey Pánny/ Anná ś. y Joáchym ś. przez ktorych oná wyſzłá ná ten świát/ iáko oliwá miłośierdźie z ſobą nioſąc. Hæc eſt fructus oliuæ, id eſt, S. Annæ, iż też y oni w miłośiernych ſie vczynkách kochali/ zá co świątobliwości y błogoſłáwieńſtwá wielkiego v Wnuká ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá doſtąpili; iż im trzeczono Beati miſericordes. A to też ſłowko Anná z Żydowſkiego drudzy wykładáią Miſericors, ktora proch vczynkow miłośiernych. Omnium virtutum genere floruit, iáko mowi Dámáſcenus ś. A dla tego o niey w Brewiarzu Fráncuſkim ták nápiſano Anna in terris, conuerſatione, ſanctitate vitæ, morum honeſtate, ſe exhibuit paradiſum Dei.

Nazian. in laud. Hieron.

Ecclſ: 44.

Petrus Leide Carthuſianus l. 3. de Bonit: Diui

Richar: S: Laur: de laud: B. M. lib. 10.

Matth: 5.

Ale rzeczeſz/ czemuż o tym nie czytamy nic w piśmie ś. ták w ſtárym iáko y w nowym Zakonie? áni ich tám zacne vrodzenia ſpominano/ áni cnot świątobliwych żadnych? Odpowiá-

dam/ iż ták Duch ś. ordynował/ áby o nich nic nie pisáno w Ewángeliey/dla tego/áby żadna ich godność nie byłá ieno z sámego Chrystusá. Nec decuit quod virgo Maria per sanctitatem parentum commendaretur, mowi nabożny ieden Skryptor/ále iáko Pannᵃ Naświetßa z tod ma wßytkᵃ zácność y świątobliwość swoie/ iż sie ostáłá Mátko Synᵃ Bożego/ ták też y Annᵃ ś. z tod ma y zacność y świątobliwość swoie iż sie ostałá Mátko Krolowey niebá y źiemie: iáko to pięknie wyráził *Rodolphus Agricola* w wierszách swoich/ ták mowiąc.

Pelbartᵘˢ Themesi ser: 1. de S. Annᵃ.

Cõspicuos præstat alios benefacta parẽtũ
Tu contra Natæ nobilitate nites.

A te zacność świątobliwości źiednáłá sobie Annᵃ ś. v Páná Bogá/ postem/ modlitwą/ iálmużną/ y rozmáitymi cnotámi pobożnymi/ ktorymi osobliwie byłá od Páná Bogá obdárzona. Bo ieslisze Sárá żonᵃ Abrahámowa osobliwey łáski Páńskiey doznáłá/ dla tego iż vwierzyłá że miáłá Synᵃ porodźić w dźiewiącidźiesiat leciech swoich/ y chwáliłá vstáwnie Páná Bogá/ y byłá posłußna roskazániu iego. Dáleko wiekßą łáskę miáłá od Páná Bogá Annᵃ ś. iż y posłußna byłá Jákonowi Moyzeßowemu/ y vczynki miłosierne vstáwicznie czyniłá/ y Anyołowi powiádáiącemu iż miáłá porodźić mundi Mediatricem zupełnym sercem vwierzyłá.

Annᵃ ś. bez wßelkiego wątpienia vwierzyłá Anyołowi gdy iey powiedźiał że miáłá porodźić Pánnę Maryą w stárości swoiey.

Janá św. Chrzćiciełá chcąc Pan Bog vczynić Przesłáncem Synᵃ swoiego/ áby go ludźiom vkázał/ y opowiádał Chrzest pokuty ná przyśćie iego/ ták go łáskámi wielkimi ießcze w żywocie máćierzynskim obdárzył/ iż z niego świątobliwość y dáry Duchá ś. y ná rodźice sie wylały/ ták/ że oboie Prorokámi byli. Coż rozumieće Chrześćiánie/ iákiey świątobliwości mieli być Rodźicy Naświetßey Pánny/ ktora iest Krolowa wßytkich Swietych Páńskich? A zstąd Ambrozy św: powiedźiał. Plus obtinet Maria quam vniuersus cætus, Sanctorum: & quæ digna Mariæ Mater futura est, digni-or esse debet, quam Mater omnium electorum.

Ambroſ. in Luc. 1.

Jáko tedy Annᵃ Mátká Sámuelowá poczawßy synaczká w żywocie swoim Adorauit Dominũ, & ait. Exultauit cor meum in Domino. Ták też y Annᵃ ś. poczawßy w żywocie swoim po długiey nieplodności Krolowa niebá y źiemie/ per quam salus mundi credentibus apparuit, vstáwnie Páná Bogá swoiego wielbiłá/ y w vczynkách dobrych pomnażáłá sie spiewáiąc Exultauit cor meum in Domino, ktory mie z osobliwego miłosierdźia swoiego/ vczynił Mátko Mátki Synᵃ swoiego przedwiecznego/ y dał mi doczekać piástować ná ręku moich Wnuczká tákiego/ ktory świat wßytek w ręku swoich piástuie. Słußnie ia tedy z Dámáscenẽ ś. pozdrowiwßy.

1. Reg. cap: 2.

Salue parens Sanctissima
Sacro beata coniunge
Sacratior filia,
Nepote sacratissimo.

z pilnośćia vważáć bedźiemy iáko zacna zostáłá/ gdy nam Mátkę miłosierdźia porodźiłá/ przez ktoro nabliższa sie ostáłá tego źrzodłá łáski y dárow wßytkich/ ktore ná wßytek świát z Chrystusá Jezusá wypływáią: ostáłá sie nabliższa onego niebieskiego ogniá/ ktory zágrzewa sercá wßytkich ku miłości Bożey/ cnotámi ktore do Bogá wiodą. A doználi ludźie Chrześćiáńscy powielu kráinách/ iáko przyczyną Anny ś. v Chrystusá ważna iest/ z wielkich cudow y dobrodźieystw/ ktore v Wnuká swego z nadrożßa y naprzebráńßa Corko swoia iedna.

Trzecia Część.

Iáko Annᵃ S. Zacna iest, z tego sámego że nam Mátkę Miłośierdźia Naświętszą Pánnę Márya porodźiłá.

Jáko

JAko nieplodność wielka byłá sromotą małżonkow w stárym Zakonie/ ták záś mieć potomstwo geste y dobrze wychowáne/ byłá to wielka błogosławiwość y pochwałá v Zydow/ co probuiemy słowy sámego Páná Bogá/ ktory Ephraimá v Ozeaßá Proroká wysoce z tad chwali/ iż potomkowie iego miedzy inßymi pokoleniámi synow Izráelskich/ byli náplodnieyßy. Ták tedy tám przez Proroká mowi: Ephraim, quasi auis euolauit: gloria eorum à partu, & ab vtero, & à conceptu. Pokolenie powiáda Ephraimowe ztąd ma wßytkę swoie sławę y chwałę/ iż so plodni ták mężczyzny ich/ iáko y białegłowy/ ná kßtałt prażąt legacych sie ná káżdy miesiąc. Abowiem iáko Abulensis mowi: Totum bonum eorum est in concipiendo, & pariendo, & habendo in vtero filios. Apud antiquos habebatur pro magna felicitate filios gignere, & pro magna infelicitate carere filijs.

Ose. c. 9.

Abul. 2. Reg. c. 2. quæ: 2.

A ponieważ wielka byłá godność nie tylko v Zydow/ ále też y v inßych narodow mieć potomstwo/ á zwłaßcza ießcze poczćiwe/ przystoyne/ y wielkimi cnotámi obdárzone. Coż rozumiećie Chrześćiánie iákiey godności dostąpiłá/ po długiey niepłodności Anná ś. ktora Pánne Naświętßo Máryą porodźiłá Speculum iustitiæ, Domum sapientiæ, Corkę/ Oblubienicę y Mátkę Naywyżßego Bogá.

Mieć potomstwo od wiekow przez byłá godna pochwały.

Jeśli bowiem z tąd iest poćiechá y sławá mátce/ gdy vrodźi synà żołnierzá dobrego/ Káwálerá przystoynego; dáleko wiekßa sławę ma mieć/ kiedy vrodźi Hetmáná/ Xiężećiá Bistupá. A coż kiedy Krolá? ábo kiedyby co rzecz podobna byłá/ Anyołá? Cuiuslibet enim ciuis matrem esse, mowi ś. Thomaß *Villanus*, dignitas est, equitis matrem esse maioris, Regis maioris, Angeli, si matrem habere possit, maioris. Coż mniemamy o zacnośći Anny ś. ktora zrodźiłá Corkę Krolowę/ nie tylko narodu ludzkiego/ ále y wßytkich Anyołow śś. Peperit filiam, mowi *Damascenus* św. qualis nec antea fuit, nec post futura est.

B. Thom. Vill. cõc. de nat: B. M.

D. Dam: orat: de dormit: B. M.

Dawid ś. obiecuiąc nam Messyą/ powiedźiał duchem Prorockim/ iż sie ná ziemi miał vrodźić z poyśrzodká nas/ coś my sámi so z ziemie vlepieni. Terra nostra dabit fructum suum. Co wykładáiąc Vincentius ś. ták mowi: Terra nostra, id est B. Anna dabit fructum suum, scilicet B. Mariam. A ten owoc wydány z żywotá Anny ś. nie będźie owoc prosty/ ále będźie kwiát wßelkiey chwały/ ozdoba wßelkiey godności/ y okráso roskoßy Ráyskich wßelákich/ flores mei fructus honoris.

Psal. 84.

D. Vinc: Ferrarie e ser: 2. d. nat. B V.

Eccl. 24.

Richardus ś. vważáiąc te słowá Dawidowe/ Terra nostra dabit fructum suum, powiáda/ że tellus à tollendo se in altum názwána iest. A toż gdy mowi Vincentius ś. Terra nostra, id est, B. Anna rozumie sie/ powiáda Richardus św. Anny płod ták zaczny/ ták dostoyny/ iż z iey płodem żadna białogłowá ná świećie zrownáć nie może. Abowiem sámá będąc ták iáko y inne białegłowy w grzechu pierworodnym zrodzona/ wydáłá ná świát Corkę iuż nie ziemskiey náktury/ nie náßey ludzkiey kondycyey/ ále zá spráwą Duchá św. ktory ią przy sánym poczęćiu w żywoćie máćierzyńskim poświęćił/ niebieskiego coś w sobie máiąca: ktora ná ziemi żyiąc/ ziemskich ludźi namiętności w sobie nie miáłá/ to iest/ nie poczełá sie w grzechu pierworodnym/ nie miáłá fomitem peccati w sobie/ nie byłá skłonna do żadney vłomności ćielesney. Ale byłá świętá nád świętymi/ wßelkich cnot y dárow niebieskich pełna/ ktorymi ozdobiłá nátúre náßę z gliny vlepiona/ oświećiłá Chory Anyelskie/ gdy te ziemie náße/ y w Synu swoim náprzod do niebá przestáłá/ y sámá potym wywyżßona byłá super choros Angelorum ad cælestia regna.

Rich: S. Laur: de laud. B. M. l. 8.

Słußnie tedy o niey Epiphanius ś. powiedźiał/ iż oná mulierum infirmitatẽ verè gloriosam reddidit. gdy bez męża poczełá/ bez boleści porodźiłá/ bez grzechu ták pierworodnego/ iáko y vczynkowego żyłá. Y do niebá wźięta będąc/ sławną ziemie náßę miedzy duchámi błogosławionymi vczynilá. Bo gdźie mowi Psalmistá: Inhabitet gloria in terra nostra, tám

D. Epiph. de laud. B. M.

Psal. 10.

rozu-

rozumieć mamy Impleta eſt terra per hanc virginem gloria, iáko ś. Ildelphonſus wykłada. Jż nie bedźie iuż wiecey źiemiá miána w niebie zá rzecz podła/ iáko przedtym; ále zá rzecz koſztowną/ známienitą/ y chwalebną bárzo: ábowiem z niey wyſzłá Mátká Synà Bogá Naywyżſzego. Ktorą dlá tey przyczyny Chryſippus Monachus zowie Gloriam luti noſtri, & præclarũ naturæ ornamentum. Jż y w Synie ſwoim przenadrożſzym przeſtałá nátuce náſze z gliny vlepioną/ ná práwicę Máieſtatu Bogá Oycá wſzechmogącego: y ſámá potym wźięta bedąc áż do Thronu Boſkiego w náturze náſzey ludzkiey: Aſtitit á dextris in veſtitu deaurato, circumdata varietatibus.

Kornelia/ Mátká onych ſławnych Grachuſow v Rzymian/ gdy czáſu iednego w Neápolim bądąc/ v iedney Senatorki bogátey Rzymſkiey nocowálá/ ktora iey miedzy inſzymi zabáwámi białogłowſkimi/ kleynoty ſwoie vkázowálá/ y chwaliłá ſie nimi/ że ták bogáte w nich były perły/ ták drogie dyamenty y kárbunkuły. Oná vmyślnie rozmowe ſwoią z nią przećiągálá/ ázby byli iey ſynowie przyſzli z ſzkoły do domu. Ktorych oná záwoławſzy do ſiebie/ rzecze do pániey oney: Hæc ſunt ornamenta mea, ia powiáda żadnych łáncuchow/ y żadnych kleynotow nie mam/ ále ći ſynowie moi/ to ſą kleynoty v mnie drogie/ y perły nieoſzácowáne.

Appoh: lib. 6.

Podobnym ſpoſobem y Anná ś. przed Corkámi Syonſkimi pochwalić ſie mogłá/ gdy ſie płodnośćią ſwoią/ iáko Ephráimowe pokolenie chlubić chćiały. Ja nie mam ieno corke iedne/ y to w ſtároſći ſpłodzoną/ ktora v mnie zá ták wiele ſynow/ zá ták wiele kleynotow waży/ bo ieſt zacnieyſza nád wſzytkie corki Izráelſkie/ y nád wſzytkie corki świátá wſzytkiego Qualis nec antea fuit, nec poſt futura eſt Abowiem ſámá ieſt Præclarum naturæ ornamentum, Gloria luti noſtri. Nie trzebá tedy zdobywáć mi ſie ná purpury/ ná złotá/ ſrebrá/ ná kámienie drogie. Hæc ſunt ornamenta mea. Te dáry niebieſkie/ te łáſki Duchá ś. ktore ſą w Corce moiey/ te ſą ozdoba moia/ te ſą pochwała y wymyżſzeniem moim. A dla tegoż ſłuſznie Dámáſcen ś. Anne ś. zowie białagłowa naywyżſzey pochwały nád wſzytkie białegłowy godną/ iż nam táko Corke vrodźiłá/ iáka y nie byłá/ y nie bedźie iuż nigdy ná świecie; mowi tedy ták o niey w Kśięgách ſwoich: Ioachim electiſſimam illam, ac ſummis laudibus dignam mulierem, Annam, matrimonio ſibi copulauit. O ktorey Brygidá ś. ták w ſwoich Rewelácyách powiáda: Venerabilis Anna, verè nuncupari poteſt omnipotentis Dei gazophilatium, quia ipſius theſaurum, ſibi ſuper omnia amabilem, in vtero ſuo reçõdebat. O quã pre oè erat iugiter cor Dei huic theſauro, według powieści Zbáwicielowey: vbi eſt theſaurus tuus, ibi eſt & cor tuum. Abowiem iáko ſkarb iáki drogi/ zákrył był Bog wſzechmogący Pánne Naświętſzą Máryą w żywoćie Anny ś. ktora że ná świát nam wydálá/ wſzytkie ſtworzenia ták niemowiáko y rozumne/ ták w niebie/ iáko y ná źiemi/ ſą iey wielce powinne/ mowi Dámáſcen ś. O par Beatum Ioachim & Anna, vobis omnis creatura obſtricta eſt. Jeśćie nam Krolowo nieba y źiemie zrodźili.

D. Dam: Orthodox. fid. lib. 4. c. 15.

Reuel D. Brig. ſer. Aug. 10.

Piſze Simon Maiolus o iednym drzewie názwánym *Cikara*, ná nowym świećie/ ktore drzewo tylko iedno iábłko ná rok rodźi/ ále tákiego ſmáku/ y tákiey wielkośći/ iż zá tyſiąc innych naprzednieyſzych iábłek ſtoi. Abowiem to iábłko wielkie/ ma w ſobie mnieyſzych iábłeczek we wnątrz okrągłych około trzech ſet/ ták kſztałtnie od nátury vłożonych/ że ie wſzytkie iedná ſkorká pokrywa/ ták iáko wiąc zwykli Niemieccy tokarze drewniáne kubki czynić/ w iednym kubku ſto mnieyſzych kubeczkow zámykáiąc/ ktore ſie wkładáią iedeń w drugi porządkiem ſwoim. Ták gdy przez Eccleziáſtyká Pánná Naświętſza o ſobie mowi: Ego quaſi vitis fructificaui ſuauitatem odoris. Dámáſcen ś. powiáda/ że tá vitis byłá ták buyna y vrodzáyna/ iż lubo iedna ſámá máćicá była/ zá tyſiąc iednák y wiecey mąćic/ y owſzem zá cáłą winnicę ważyłá bo z ſiebie táki owoc wydálá/ o ktorym ćwiety Thomaſz Anyelſki Doktor powiedźiał/

Matth. 6.

D. Dam: Orat. 1. de B. V. M. natiu.

Dier. Cænic. Col. loq. 21.

Iábłko cudowne Cikárá.

iż ge

iż go tyśiącámi ludźie pożywáią/ á wßyſcy rownie w cále y doſkonále go bíorą: á iednák żetylo wßyſcy/ ile ieden z nich bierze: Sumit vnus, ſumũt mille, tantum iſti quantum ille, nec ſumptus conſumitur. Przetoż gdy Naświetßa Pánná mowi o ſobie: Ego quaſi vitis, to Dámáſcen ś. powiáda Annę ś. opiſuiąc/ vinea vberrima ex Anna pullulauit, atque vnam ſanctiſſimam protulit, nectar mortalibus fundentem in vitam æternam. A dla tego o niey Beiſſellius Poetá nápiſał.

Beiſ: in Roſ. S. Annæ apud Leodulph: de vita Chriſti in fine.

Anna gerũ ſobolem, cuius Phœbi
aurea veſtit.
Flamma caput, niueos candida luna pedes,
Anna tui fœtus natalem credere fas eſt,
Te circum Angelos concelebraſſe choros.

Reuel: D. Brig. ſer: Aug. 11.

Co św. Brygidá w obiáwieniu ſwoim opiſuiąc/ ták mowi. Clare enituit in vtero Annæ aurora conſurgens, quãdo in eo Mariæ corpuſculum viuificatum extitit, cuius ortum videre Angeli, & homines tanto deſiderabant. A to ſłowko Aurora mowi Rich: S Laur: ibid. lib. 7. Richárdus ś. rozumie ſie Auium horakiedy ptaßkowie ná świtániu śpiewáć poczynáią. Aboli też Aurora auium ora aperiens. To ieſt gdy ſłońce ma wſchodźić/ vkaże ſie naprzod iutrzeńká/ ktora promieniámi ſwoimi wzbudza ptaßętá wßytkie/ y vſteczká im otwiera do oddawánia chwały powinney ſtworzyćielowi ſwoiemu/ ktory ieſt Lumen de lumine. Ták też powiáda ten przerzeczony Doktor ś. gdy ſie miáło ſłońce ſpráwiedliwośći Chryſtus Jezus świátu vkazáć/ iutrzeńká oná błogoſłáwiona Pánná Márya/ záczynáiąc ſie bez grzechu wßelkiego/ z wielkimi dárámi Ducha ś. w żywocie Anny ś. pobudźiłá Anyoły ś. do oddánia chwały Bogu ſtworcy ſwoiemu/ zá te łáſke/ iż co przed wieki poſtánowił zeſłáć ſyná ſwoiego iednorodzonego ná świát/ co przez nie ſpráwić vmyślił. Ztąd to mowi o ſobie. Egredimini, & videte filiæ Sion Reginam veſtram, quam laudant aſtra matutina, & iubilant omnes Filij Dei. Dla tego y ś. Dámáſcen ták o niey mowi. O Sanctiſſima filia, quæ materni vberi lacte aleris, & ab Angelis vndique cingeris. A Brewiarz Francuſki záraz przydáie. Hodie nata eſt Beata Maria, lætantur Archangeli, & exultant omnes Sancti, & congaudet omnis mundus.

D. Dam. Orat: 1. nat: B. V.

Że tedy ták zacna Corka po ſwoiey długiey nieplodności Annná ś. zrodźiłá/ przy ktorey poczęciu w żywocie y ná rodzeniu ná świát/ weſelili ſie wßyſcy błogoſłáwieni duchowie/ rádowáło ſie niebo y ziemiá. Tedyć ſłußnie z tego máćierzyńſtwá Annie ś. zacność/ ßczęśliwość/ y błogoſłáwieńſtwo niebieſkie z Dámáſcrnem św: przyznáć musimy. Verè beata es ac ter beata, quæ beatitudine donatam à Deo infantem, hoc eſt Mariam, nomine quoque ipſo magnopere veneranda peperiſti: ex qua Chriſtus vitæ flos extitit, cuius virginis, & glorioſus fuit ortus, & partus mũdo ſublimior.

D. Dam. Orat: 2. de nat: B. V. M.

Wyſławiaymyż tedy Kátholicy moi Anne świtą obráno z poyśrzodká złych ryb przez Anyoły świete áby byłá Mátką Mátki Zbáwićielá náßego/ á mowmy z Dámáſcenem ś. Dignum ſanè quidem, ac maximè dignum eſt eam laudare, quæ diuina benignitate oraculum accepit, ac talem & tantum nobis fructũ edidit, ex quo dulcis Iesvs prodijt. A wychwaláiąc ią/ prośmy aby ſie zá námi do Corki ſwoiey Przeczyſtey Bogárodźicy/ y do Wnukà ſwoiego Jezuſá Chryſtuſá przyczynić raczyłá/ máiąc zupełną vfność/ y dla iey wielkich zaſług/ modlitwámi náßymi nie wzgárdzą: y iáko *Beißelius* mowi/ zá iey inſtáncyą goraco/ żadney rzeczy nam grzeßnikom pokornie miłośierdźia żądáiącym nie odmowią.

D. Dam. ibid.

Beiſſelius ibid.

Anna abs te nequeunt mortalia pectora fruſtra.
Poſcere; quidquid voles, nata, Deus volet.

Mowmy wßyſcy nabożnym ſercem Amen.

Ná dźień Wáwrzyńcá Swiętego.

Ewángelia v Ianá S. w Roźdź. XII.

W Onczás: Mowił Jezus vczniom ſwoim. Záprawdę zaprawdę powiádam wam: ieśli źiárno pſzenicznie wrzucone w źiemie nie obumrze/ tedy ſamo zoſtawa. Lecz ieśli obumrze: wielki owoc przynośi/ kto miłuie duſze ſwą/ vtráći ią/ á kto mienawidźi duſze ſwey ná tym świecie/ ten iey ſtrzeże ku żywotowi wiecznemu. Jeśli mnie kto ſłużу/ niechże zá mną idźie: á gdźiem ia ieſt/ tám ſługá moy bedźie. Jeśli mi kto bedźie ſłużył: vczći go Oćiec moy/ ktory ieſt w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE,

O wiekuiſtey nagrodźie ludźi Spráwiedliwych; zá krotkie ich kłopoty dla Páná Bogá poniešione.

Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. *Joan 12.*

Troiákie ſtáránie goſpodarzow około roley.

TRzy rzeczy goſpodarze vważáią około káżdego zbożá niżeli do pożytku y pokármu przychodźi/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Naprzod iáko ieśiać y ná iákiey roli. Potym iako ie z polá zprzątnać y o ktorym czásie. A nákoniec iáko ie młocić y zemleć niżeli z niego chleb vrobią. Co ſtrony śiania/ powiáda Zbáwićiel náſz/ iż potrzebá áby padſzy ná rola obumárło/ toż dopiro przegniwſzy wźiemi odnowi ſwoie ſubſtáncyą/ wypuſzczáiąc z ſiebie kłośie/ y z iednego korzenia ſto źiarn podczás wydáiąc. Kiedy zás źniwo goſpodarze vwážáią/ tedy poſpolićie pátrzą tego pilno/ żeby ſie oſet/ ſtokłosá/ y kokoł miedzy zbożem nie rodźił y dla tego rolą wyprawuią/ faſt rożny wyćináią/ ábo piela/ ábo też wypaláią/ iáko ieſt zwyczay w goretſzych kráiách niżeli v nas. A kiedy nákoniec do gumná wſzytkie zbożá ktore śiali pozwożą/ tedy zás vpátruią/ iáko ktore źiárno má-

no má-

no máia wymłocić/ iáko ktore zemleć: ináczey pſzenice/ ináczey len/ ináczey gorcyce/ ináczey mák/ ináczey groch/ á ináczey konopie. Bo káżde źiárno ktore ſie lubo w polu/ lubo w ogrodźie rodźi/ inákſzym ſpoſobem człowiekowi ná pożytek y ná pokarm bywa obrocone y przygotowáne.

Kto chce być pożytecznym w Kośćiele Chryſtuſowym trzebá áby náprzod w ſobie vmorzył wſzytkie pożądliwości, a potym drugim świecił przykłádem ſwoim.

Tákim też ſpoſobem wybráni Páńſcy/ ktorzy ſo iáko źiárná wyborne iáktie przed máieſtatem Bożym/ chcali wielki pożytek w Kośćiele iego świętym vczynić/ potrzebá áby pierwey vmartwienie namiętności y żadzy wſzelákiey w ſobie vczuli. Niſi granum frumenti cadens interra mortuum fuerit ipſum ſolum manet. Mowi Zbáwićiel náſz: ieśli Chrześćiáńſki człowiek ſłuchaiąc ſłowá Bożego nie poprawi żywotá ſwego/ nie odmieni złych nałogow w ſobie/ nie vmorzy żadze ćieleſney/ zoſtánie tu ná dole/ nie poydźie do niebá. Si autem mortuum fuerit multum fructum afferet. O ieśli ſie poiepſzy/ ieśli wolo ſwoie y żadze od grzechow odwroći/ y ſam będźie dobrym/ y drugim przykładnym zoſtánie. Záczym ták wielu do cnoty pociągnie wzorem ſwoim/ y poydźie przed máieſtat Páński z wielkim pożytkiem y z rádośćią/ venientes autem venient cum exultatione portantes manipulos ſuos, iáko Dawid święty w Pſalmie ſwoim obiecuie.

A te ſnopy/ iáko tu ná świećie P. Bog przez rozmáite trybulácye omiáca/ iáko ie mele ná chleb/ to ieſt ná chwałe ſwoie świętą/ wybáczym krośćiuchno z żywotá Páwrzyńcá ś. zkądrego ſie oſobliwie náuczymy. Iż kłopoty tego świátá ktore Pan Bog ná mile kochánki ſwoie przepuſzcza/ nie ſą długie ále krotkie: nagrodá záśie ktora zá nie biora w niebie/ ieſt wiekuiſtá.

A to ná cześć y ná chwałe goſpodarzá niebieſkiego/ á ná wyſławienie cnot męczenniká iego Páwrzyńcá ś.

STárzy Pogánie/ Chrześćiánie moi/ iáko bárzo wiele/ y rożnych bogow chwalili: ták im też rożne drzewá dla pewnych przyczyn poświęcone mieli/ iáko piſze wielki Doktor Alexánder ab Alexandro, że było bogow iáko drzewá w leśie/ ták też

Alex. ab Alex lib Geneſ. 4 cap. 17.

káżdemu po iednym drzewie przypiſowáli. A ták Bogu Jowiſſowi poświęcony mieli dąb/ Herkuleſowi topolą/ Wenerze mirt/ Pálládźie oliwę/ y inſzym inſze drzewá: á Bogu Apollinowi bobek/ ktory łáćinnicy zowią Laurus.

Ten Laurus według fábuł ſtárych Poetow/ ieſt znákiem czyſtośći/ dlatey przyczyny/ iż powiádáią białogłowá iedna Dáfne rzeczona/ kochaiąc ſie w czyſtośći Pánieńſkiey/ áby obelgi iáktiey nie odnioſłá od tego Apollina zálotniká ſwego/ ktory y mowcá był wielki y muzyk przedni/ vproſiłá to ſobie v Bogá Jowiſſá/ áby ią przemienił w to drzewo bobkowe/ co ie to lauruſem po Łáćinie zowią. A od Lauruſá záśie ieſt názwány Laurentius, bo kiedy widźieli dźiećie iákie piękne/ tedy mu życząc ſtátku y cnot wſzelákich/ á oſobliwie mądrośći/ dawali mu imie Laurentius, áby go ſam Apollo do do náuk prowádźił/ y miał go w opiece ſwoiey. To bayki Pogáńſkie y zmyſły ich Poetow.

Czyſtośći Symbolum Laurus.

Ale mowiąc po Chrześćiáńſku/ Świeći Boży/ ſą iáko drzewá iákie w kośćiele Chryſtuſowym/ przez łáſkę iego ſzczepieni/ ktorzy rozmáićie ſie żieleniią/ rozmáite owoce z ſiebie wydáią. Tanquam lignum quod plantatum eſt ſecus decurſus aquarum. A ták Náświętſza Bogárodźićielká Máteká miłoſierdźia/ w przody o ſobie przez Sálomoná mowi. Ego autem ſicut oliua fructifera in domo Dei. Ja ieſtem iáko drzewo oliwne w domu Stwórce moiego/ iednáiąc wſzytkim grzeſznikom odpuſzczenie grzechow/ y vpraſzaiąc łáſki rozmáite. Ták też y świeći Wyznawcy/ przez Krolá Dawi dá o ſobie mowią. Iuſtus vt palma florebit, my iáko drzewá Palmowe/ nigdy niezwiędnionemi cnotámi w kośćiele Chryſtuſowym świećimy/ y dáiemy przykład pobożnośći wſzelákiey z ſiebie. Ták Panienki ś. z oblubieńicą mowią. Nardus mea dedit odorem ſuum. My niepokalánym Pánieńſtwem náſzym/ wonią iáko drzewo Nardowe drugim dáiem/ áby ſie w czyſtośći kochały/ áby ſie wſtrzemięźliwośćią oblubieńcowi naywyżſzemu Chryſtuſowi Jezuſowi podobały. Ták Ne-

Świeći Boży drzewem żywym y owoc z niebá wydaiącym ſa podobni.

Pſal. 51.

Pſal. 91.

Męczennicy Páńscy nie iednáko cierpią wszyscy, ále iedni dłużey á drudzy krocey.

Czystość niezmáia na Wáwrzyńcá świętego.

czennicy śś. mowią/ káżdy ktory do pułku nászego chce się w pisáć ná woyne Chrystusowa/ sicut cedrus Libani multiplicabitur/ iáko drzewo Cedrowe ná gorze Libáńskiey rozmnoży się/ gdy zá iego imie świete zdrowie swoie położy; gdy iáko źiárno pszeniczne w źiemie wrzucone/ dla iego chwały ś. obumrze.

Ci zásie co zá Jmie Chrystusowe męczeństwo ponoszą/ y iáko snopie pszenicznе młocem bywáią/ rozmáitymi kłopotámi y náwiedzeniem od Páná Bogá/ nie iednákie wszyscy vtrapienia ponoszą/ ále iedni krocey/ drudzi dłużey/ iedni wiekszе męki/ drudzy mnieysze: wszyscy iednák nagrodę proporcyonálną w niebie otrzymywáią/ wszyscy wielkiśtá chwałę. Si quis mihi miniſtrauerit, honorificabit eum Pater meus, mowi Ewángelia dźiśieysza.

Jákoż nagrodę dźiśia otrzymał Wáwrzyniec świety: táką/ ná iáko zárobił. Nie mnieysza od innych Męczennikow śś. áni też wiekszа nád inne Wybrane Bożе/ ále znácznieysza miedzy wszytkimi Męczennikámi świetymi. Sublimiter excellentem, mowi Maximus ś. Czemuż? bo przy męczeństwie otrzymał y koronę Páńską/ iáko świádczy Hieronim ś. y koronę Doktorską/ iáko trzymáią wszyscy Doktorowie śś. bo był Dyákonem/ ktory przy Syxćie Biskupie ś. Rzymskim przepowiádał Ewángelią Chrystusowa/ máiąc w sobie mądrość Apollinowe/ y czystości páńskiey názwisko/ y rzecz sáme będąc od laurus Laurencyusem názwánym.

Miał tedy nagrodę w niebie. Sublimiter excellentem, y teraz ma nád inne Męczenniki ś dla czystości/ dla mądrości dla ćierpliwości.

Cóż tedy miał zá ćierpliwość osobliwa nád inne Męczenniki świete? wyrozumiemy to z Jzáiaszá Prorokа/ ktory mowi: Non in ſerris triturabitur gith, nec rota plauſtri ſuper cyminum circuibit: ſed in virga excutietur gith, & cyminum in baculo: panis autem comminuetur. Verum non in perpetuum triturans triturabit illum, neque vexabit eum rota plauſtri. Troiákie powiáda iest młoczenie zbożа/ iedni młocą cepámi/ iáko v nas w Polszcze: drudzy ná tárćicách rzadko ie rozieżywszy trokárámi/ ná gorze náprzykład/ áby źiárná tu ná doł spadały: iáko czynią Helwecći: á trzeći wbiwszy kol w źiemię/ obtożą go snopámi/ á par kilká wołow do koła onego vwiązawszy/ gonią ie w koło wkoło vstáwicznie/ áby ono zboże wydeptáły. A potym słomę przetrząsszy/ zgárnią źiárná do kupy/ y przewieią na polu záraz/ iáko czynią Wołoszy/ Turcy/ y inssze narody południowe.

Troiáki sposob młocenia zboża.

Ptal.

Ázoż tu Jzáiasz mowi/ nie iest zwyczay trzeć kárámi máchizu/ y ogrodniego nasienia/ áni też kminku polnego bydłem wydeptuią/ iáko inssze zbożá: ále ogrodne nasienia/ vsuszywszy źiele/ proćikiem wytrzepuią/ á kminek/ len/ y báwełne cepámi wolnymi/ ábo kijanką. Ale ná chleb żyto y pszenicę/ nie tylko trzebá cepámi młocić/ ále y kámieniem zetrzeć źiárno trzebá we młynie ná mąkę/ bo ináczey ani z żytá/ áni z pszenice nie zmełszy w źárnách/ ábo we młynie/ nie może bić ćiásto do pieczenia chlebá. Jednákże nie potrzebá tego czas długi mleć/ áni młocić vstáwnie/ dość będźie zá godźin kilká/ ábo zc dźień/ ná pieczywo chlebá.

Isaiæ capit. 28.

Niebieski gospodarz/ rozmáite owoce zbiera z drzew ktorych nászczepił w kościele swoim ś. iáko nád rzeką iáká/ przy Ewángeliey swoiey. A rozmáite źiárná zbiera z roli słowá swoiego świętego ktore raz proćikiem wymłaca/ drugi raz cepámi/ drugie też kárámi każe zetrzeć/ y nogámi bestiom podeptáć. Nikomu iednák krzywdy nie vczyni/ nikogo gwałtownie nie náſtępuie. Fidelis Deus eſt, qui non permittet vos tentari ſupra id, quod poteſtis, ſed facit etiam cũ tentatione proventum, mowi Apoſtoł ś. Ták Pan Bog náß iest wierny w słowie swoim/ iż nikomu wolney woli nie odeymuie/ ktora raz dał człowiekowi/ nikogo nie dopuszcza tákich perſekucyi y vtrapienia/ ktoregoby nie mogł znieść; ale ieszcze z osobliwey łáski swoiey/ dáie pociechy/ dáie ćierpliwość/ y męstwo tym ktorych náwiedza.

1. Corint. 24.

Nie młoći tedy násienia ogrod-

nego

Nieoprzmuie Pan Bog kłopotámi vtrapieniem niekogo, tenprobuie y náwiedza według śił káżdego, áby mogł znieść mężnie káżde perſekucye

nego cepámi ná bołowiſku/ non inferris triturabitur Gith, ktorego człowieká ſtworzył z vlamnieyßa wola/ z mnieyßym ſercem/ ná tego nie dopußza ćiężkiego náwiedzenia/ áby nie był pokrußony iáko śieczká koßa w ladźie/ komu záś dał mężnieyße ſerce/ ſtáteczniejßy ánimuß/ ná tego wiekße kłopoty/ wiekße vtrapienia przepußza/ áby ſobie náwiekßa korone zaſługował. Ták Dawidá ś. kiedy ießcze nie był wpráwiony w ſłużbe Bożą/ ießcze nie był pomázány ná krolestwo/ mnieyßymi kłopotámi náwiedzał/ że go tylko nieprzyiaćiele iego przenáśladowáli/ ktorzy mu zazdrościli honoru y korony krolewſkiey. Ale kiedy Krolem zoſtał/ y od Káplánow y Prorokow był wyćwiczony w Zakonie Páńſkim/ á wyſtąpił przećiwko Bogu/ tedy go iuż Pan Bog przez ſyná wlaſnego/ y przez ſługi iego/ ktorych on Pánámi poczynił był/ karał za grzechy. Zkąd ś. ſobie powiáda: Virga tua & baculus tuus ipſa me conſolata ſunt. Poki był źiarnkiem gorczycznym/ ábo mákowym/ to go prośikiem wymłácano/ á kiedy kminkiē polnym ábo konopią/ to go też cepámi.

Psal. 22.

Ták málego/ gdy co zapini/ rożga karzą/ á wielkiego kiiem/ proſtego y nieuká mnieyßa plaga; á vczonego/ y tego co ná przedźie śiedźi/ wiekßym náwiedzeniem. Czemuż? bo ten wie co ieſt wola Bożą/ y co ieſt zá powinność iego/ á ow od támtego ſie vczy/ y z iego poſtępkow wzor złego y dobrego bierze.

Ná Męczeniki święte iákomęczne rycerze, rozmáite trybulá

To ták Pan Bog źiołá ogrodne y kminek polny wymłaca; cepámi ten/ á one prośikiem. Paniş autem comminuetur. á ná chleb iuż potrzebá miedzy dwá kámienia źiárná ſypáć/ áby ná make były ſkrußone. Swietych ſwoich/ ktorym dał wiekße męſtwo/ wiekße łáſki iuż nie Wyznawcámi/ nie Káznodźieiámi/ ále Męczennikámi chce mieć/ y wiekße ná nie przepußcza náwiedzenia/ áby w laurowych wieńcách weßli do niebá. Niednych/ iáko pßenice/ ná tryturácyą beſtyom podáie/ kiedy ich Tyránni miedzy Lwy/ Tygryſy/ y inne okrutne zwierzetá wygłodzone wrzucżáią; drugich ná mekí/ y ná kołá rozmáite poſyła/ áby iáko kárámi ſtárci byli/ á potym ná ßtalt Cedrow Libáńſkich obſity owoc przyniesli: drudzy áby kámieńmi pozábiiáni byli/ á iáko máka pßeniczna we młynie ſtárci zoſtali: drudzy áby ogniem pieczeni byli/ á iáko chleb z wybornego źiárná ná ſtoł Chryſtuſow wyſtáwieni byli.

Ták dźiśia Wáwrzyniec św. pátrzac ná Syrtá św. Papiezá/ kiedy go prowádzono ná śmierć/ áby ſie oſtał źiárnem pßenicznym wybornym przed oczymá Boſkimi/ á źiárnem vmeltym ná chleb przez miecz Tyráńſki/ gorącym duchem wołá: Quid me Pater deſeris, aut quid deſolatum relinquis? Czemu mie opuſczaß Oycze św. czemu mie nie wezmieß z ſobą/ chcę ia też być vmeltym ná ſtoł Chryſtuſow iáko y ty/ á możnali rzecz/ tedy y vpieczonym ießcze chcę być. A ták ſkárby Kośćielne rozdawßy miedzy vbogie/ chćiał Laurum præferre, iáko ſtára przypowieść nieśie/ to ieſt/ celować inßych Męczennikow/ ktorzy dla Chryſtuſá pomárli.

Włożony tedy ná ogień/ y pieczony powoli ná kraćie żelażney. Illuminauit mundum, mowi Auguſtin św. eo lumine, quo ipſe accenſus eſt. Et flammis quas ipſe pertulit, omnium Chriſtianorum corda calefecit. S. Aug: ſer: 30. de Sanct.

A Tyran ktory go/ piec kazał/ nie vćießył ſie z tego/ bo te męki Wáwrzyńcá św. ćierpliwie y mężnym ſercem znoßąc mowił/ carbones iſti præſtãt mihi refrigerium. Przeztoż dźiękuię Páńie Boże moy/ iż zá ták krotką ćierpliwość dáieß mi chwałe ſwoie niebieſką wiekuiſtą. Gratias tibi ago Domine Ieſu, quia ianuas tuas ingredi merui. Nie długie ábowiem są męki tego świátá/ ktore Tyránni nad świętymi Bożymi wymyśláią: zapłátá zásie ich ieſt wiekuiſta momentaneum & leue tribulationis noſtræ, mowi Páweł święty æternum gloriæ pondus operatur in nobis. A dla tego to Jzáiaß powiedźiał: Verumtamen non in perpetuum triturans triturabit illum. Nie ná wieki Tyran będźie męczył/ ále ná godźinę tylko; á ćierpliwie znoßąc dla Páná Bogá/ ná wieczną ſobie korone zárobiß Chrześćiáninie. 2. Cor 4.

cye P. Bog przepuśćza áby tym większą nagrodę otrzymáli.

A ponieważ to ták ieſt / że te náwiedzenia od Páná Bogá / y kłopoty przepuſczone na niewinnych / ſą krotkie y predko przemiiáiące / á zapłátá zá nie ieſt wiekuiſta : przeto náſláduymy w tey mierze Wáwrzyńcá [illegible]arty-rem inter alios ſublimiter excellentem, clariuſque fulgentem, iáko mowi Leo ś. á prośmy Zbáwićielá náſzego / áby nam dáć raczył duchá ſtáteczności / duchá ćierpliwości / á potym po śmierći wieczny żywot / Amen.

S. Leo Mag. ſer. de S. Lau.

KAZANIE WTORE

O mężney potyczce y poiedynku Duchownym Wáwrzyń. cá S. z Decyuſem Ceſárzem Rzymſkim Pogáninem.

Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. *Joan. 12.*

Czemu pogánie nabárziey kápłany chrześćiáńſkie prześládowáli.

GDy Pogánie ná początku záraz Kośćiołá Chryſtuſowego / chćieli Imie to zbáwienne Chryſtuſá Jezuſá Bogá náſzego zágubić / y Chrześćiány wſzytkie wykorzenić / Słuchácze w Pánu Bogu mili / tedy nabárziey ſrożyli ſie ná Káplány / y ten ſtan Duchowny wiekſzymi mękámi przenáśladowáli / áby nie był kto náuczáiąc zgromádzenie wiernych Páńſkych. A ták co ieno obrano Papieżá ktorego / áby był głowa Kośćiołá / y Páſterzem trzody Cgryſtuſowey / to go záraz cázáli Ceſárze Rzymſcy zábić / ábo też ná wygnánie kędy ná puſte mieyſcá przeſłáć.

Ták y dźiśia okrutny Tyran Decius vczynił / Syrtá ś. Papieżá kázał ściąć á Wáwrzyńcá ś. iego Dyákoná y Zákrzyſtyaná / kázał okrutnie męczyć: cześćia / áby ná nim mógł ſkárby kośćielne wyćiągnąć : cześćia / áby go od Chryſtuſá odwiódł. Armatur itaque gemina face homo pecuniæ cupidus & veritatis inimicus, mowi Leo ś. auaritia, vt rapiat aurum : impietate, vt auferret Chriſtum.

S. Leo in natal. S. Lauren. poſt initium.

Dwie rzeczy powiáda niezbożnego Ceſárzá przywiodły do tego / że ták okrutne męki wymyślał nád św. Wáwrzyńcē / iż go nákoniec y piec ná kraćie / iáko / rybę iáko kázał. Pierwſza / chćiwość pieniędzy / bo mniemał iż tá wielkie ſkárby miały być náleźione / gdźie Chrześćiánie ná porátowánie wiernych Páńſkich / wrozmáitych vtrapieniach y niedoſtátkách położonych / codźienne przy modlitwách ſkładki czynili. A Káplání zás ná to deputowáni / według káżdego potrzeby / tym ßáſowáli / ábo żywności dodáiąc ábo z więźienia wykupuiąc / ábo też w chorobách y mękách rozmáitych rátuiąc. Druga przyczyná / nienawiść prawdy / ktora w Ewángeliey Káplani Chrześćiáńſći przepowiádáli / vkázuiąc grzechy rozmáite łudźiom / y od bálwochwálſtwá ich odwodząc. Łákomſtwem tedy y chćiwośćia złotá náprzod był vwiedźiony Tyran okrutny / á potym niezbożnośćia ſwoią y iádem przećiwko imieniowi Chrześćiáńſkiemu.

Stárzy Chrześćiánie ſtáwáli ſie do ſkrzynki ná porátowánie wiernych, ták w niedoſtátku, iáko w prześládowániu iákim.

Leż to wſzytko zá ponioca Chryſtuſá Bogá ſwoiego ćierpliwie Wáwrzy-

wrzyniec ś. znioſł/ cokolwiek nań okrućieństwo Tyrańſkie wymyślało: y będąc zamordowanym y pogrzebionym w ziemi/ iáko ziárno pßenicżne obumárßy/ wielki pożytek w Kościele Bożym vczynił/ gdy ten poiedynek ná Decyuśie Cesárzu wygrał/ y iáko zwyćięzcá poßedł do niebá po koronę wiekuiſtą.

A iż ſam Zbáwićiel powiedźiał/ że do nieba żaden nie wnidźie/ ieno kto ſie go gwałtem dobiia. Regnũ cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud. Dla tegoż ná dźiśieyßym Kazániu łáſkom waßym krotko powiem/ iáki był poiedynek/ y iáka potyczká Wáwrzyncá ś. z Decyuſem Cesárzem. Matt. 15 & 11

Poiedynek Wáwrzyńcá ś. z Decyuſem Tyránem.

Wáwrzyncze św. iákoś ſam w pogrzebie twoiey/ wielkiey łáſki Zbáwićielowey doznał/ iż Duchem iego świętym oświeconym będąc/ iáwnieś przed wßytkimi powiedźiał/ kiedyś miał vmieráiąc ná rękách oczy ſwoie záwrzeć. Mea nox obſcurum non habet, ſed omnia in luce clareſcunt. Ták/ prośimy cię/ ſpraw to y nam niegodnym/ ktorzyſmy ſie tu twoiemu poiedynkowi przypátrować zeßli/ abyſmy ná ſercu y ná rozumie oświeconymi będąc/ nie tylko vſty wielkie męztwo twoie wyſławiáli/ ále też y vczynkámi naßymi wyſ[illegible]kich cnot twoich náśládowáli/ ták/ áby káżdy z nas przy dokończeniu żywotá ſwoiego/ mogł z toba mowić: Gratias ago tibi Domine IESV Chriſte, quia ſic ianuas tuas ingredi merui.

Stáry Chrześćiánie ſtáli ſie dáli ſie ſkrzeznáć ná pierśiach, iáko o przeſłádowániu ich ſłychać.

VOgáńſki Krásomowcá Cicero, wychwaláiąc ſtan Rycerſki w iedney Orácyey ſwoiey/ godne y Chrześćiáńſkich vßu ſłowá powiedźiał: Summa dignitas eſt in ijs qui militari laude antecellunt, omnia enim quæ ſunt in imperio, & in ſtatu ciuitatis ab ijs defendi & firmari putantur. Nawiękßa powiáda godność miedzy ludźmi w iedney Rzeczypoſp. mießkáiącemi ieſt w tych mężách/ ktorzy pierśiámi ſwoimi Oyczyźny bronią/ y dla iey całośći nie żáłuią zdrowia ſwoiego położyć. Bo kiedyby oni niechćieli ſie zá całość oyczyzny ſwoiey záſtáwiać/ y krwie ſwoiey przelewáć/ nie obiedźiáłoby ſie nic ná Cicero pro L. Muræna

ſwym mieyſcu/ cokolwiekby y namędrßy Senatorowie rozumem ſwoim rozſądźili: wßytkoby to nieprzyiaćiel mießał/ wßytkoby to wniwecz obrocił.

A dlategoż/ im kto ochotniey ſie zá oyczyznę zaſtáwia/ y wiekße dla niey niebeſpieczeńßwá ponoſi/ y ßwánki ná zdrowiu ćierpi/ tym wiekßey ſławy nábywa/ tym wiekßey godźien zá ſwoie odwagi nagrody. Taleſque merętur, mowi náß Polſki Senator Wáwrzyniec Goślicki Biſkup Poznáńſki/ vt per omnium annalium monumẽta celebres prædicentur. Lau. Goſlicius l. 2. de Opt. Senat.

Podobnẏ ſpoſobẽ y Chryſtus Pan ſług ſwoich vbogaca/ y wiekßymi w krolestwie ſwoim niebieſkim czyni/ ktorzy więcey w Kościele iego woiniacẏ ná tym świećie pracowali/ á nie tylko vſty imie iego ś. przepowiadáli/ ále też y zdrowie ſwoie zá prawdę Ewangelicy świętey położyli/ mężnie potyczkę ſwoie z nieprzyiaćiolmi Krzyża ś. odprawuiąc. Wiekße zaſługi wiekßey nagrody potrzebuią.

A iż miedzy nimi Wáwrzyniec ś. nieuſtraßonym ſercem potkał ſie z okrućieńſtwem Deciuſowym/ y ſrogiemki dla imienia Chryſtuſowego wytrzymawßy/ Tranſiuit per ignem & aquam, Dla tego/ eduxit eum Dominus in refrigerium, że otrzymał zwyćieſtwo nád Tyránnem/ y zoſtał nie tylko żołnierzem Chryſtuſowym/ ále też przedniceyßym wodzem kościołá ś. rownym iako mowi Maximus ś. káżdemu qui puritate innocentiæ vitæ, fortiſſimæq; mortis triumpho Apoſtolico ſe conſortio copulauit. Aug. ſer. 30. de S. Laurent: ex Pſal. 65. Max. Taur. ſer. 123.

Przeto zwyćieſtwá iego dźień vroczyſty obchodząc/ przypatrzmy ſie iáko ten poiedynek/ za całość Kościołá Chryſtuſowego/ y zá Chwałę Oyczyzny náßey wiekuiſtey/ w niebie nam zgotowáney/ z niezbożnym Tyránnem odpráwował.

A pośpolićie káżdy poiedynek/ tedy rzeczy zwykły czynić ſławny między ludźmi/ y pámiętny v potomnych czásow. *Naprzod*, zacność oſób poiedynkuiących; kiedy ſie nie ládáco/ ale hetmáni wielcy/ ábo krolowie ſámi ná rękę wyzwą. *Druga*, kiedy nie o ládáco poiedynkuią/ nie o poſwarek przy kuflu/ ábo nie o zaloty/ iáko młodź ludźie Okoliczności do poiedynku należące między mężnymi kawálerami.

czynia/ ále o cále krolestwo/ abo o ſławe narodu ſwoiego. *Trzećia rzecz* w poiedynku vpátruia/ broń/ iáko ſie ludźie rycerſcy chca probować: iako ieſt ßáblá/ kopiia/ miecz/ páłáß/ łuk/ ábo iáko teraz złym zwyczáiem náſtáło vżywáć ſtrzelby/ gdźie meſtwá ſwego áni vmieietnośći żaden nie pokázuie/ tylko vpor y złość ſwoie puſzczá iacwßyt ko ná ßcześćie. Żeby tedy nie był poiedynek chłopſki/ pieśćiámi ábo koſturámi/ ludźie żołnierzſcy/ broń ſobie zwyczáyna y przyſtoyna obieráią. *Czwarta rzecz* w poiedynkách chwalebna vpátruiemy/ Spektatorow/ to ieſt/ ludźi tych przed ktorymi poiedynek ſie odprawuie. Bo ten poiedynek ktory czynimy przy piwie poſwárzywßy ſie/ ná záiutrz ráno kiedy ießcze ludźie śpią/ y nikt nie widźi/ ieſt zákázány od kośćioła Kátholickiego pod klątwą zátrácenia dußnego Jeſt zákázány y práwem poſpolitym/ we wßytkich Páńſtwách Chrześćiáńſkich/ lubo ich zá ſtárych lat krolowie in defectu probationis przed ſwymi oczymá czynić wielkim ludźiom dopuſzczáli: iednák teraz wßędźie ieſt pod gárdłem/ y pod vtrácenięm máietnośći zákázány. A oſobliwie we Fráncyey nouiter tákie práwo ná te ſwowolne poiedynkarze wydáne ieſt/ iż nie tylko ten ma być obießony/ ktoryby zoſtał żyw po poiedynku/ ſwego adwerſárzá pożywßy: ále też chociayby ſie obáy ná poiedynku pozábiáli/ tedy obu zábitych powießa/ á dźieći ich y żony z máietnośći wyżono/ ná krolá wßytko konfißkuiąc. Poiedynek tedy nie ma być dopuſzczony ieno ábo o wiáre Kátholicką z Turczynem/ Pogáninem/ y bluźnierca iákim/ ábo też o ſławę narodu wßytkiego z nieprzyiaćielem Oyczyżny/ przed oczymá woyſká wßytkiego/ ábo Komiſſárzow ná to deputowánych: ábo przed oczymá ſámego Krolá. *Piąta y oſtátnia rzecz* ieſt ktoro w poiedynkách vpátruiemy/ zwyćieſtwo y koniec potyczki/ kto wygrał/ á kto też przegrał.

W poiedynku Wáwrzyncá ś. wßytkie te kondycye z dźiśieyßey Ewángeliey vpátruiemy.

Poiedynki zákázane ſą od Kośćiołá, y od práwá poſpolitego.

Dwoiáka godność w ludźiách.

Naprzod/ vpátruiemy zacność Wáwrzyncá świetego z tych ſłow Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. Dwoiáko zacność w ludźiách vpátruiemy Chrześćiánie moi/ iedne świecką/ á te miał Decius Ceſarz/ ktory potykał ſie z Wáwrzyńcem ś. Drugą duchowną y niebieſką/ iáko miał Wáwrzyniec ś. Bo był źiárnem pßenicznym wybornym z gumná Chryſtuſowego/ ktory obumárßy/ vczynił pożytek wielki ná ſtoł Chryſtuſow. To ieſt był żołnierzem Chryſtuſowym/ ktory krew ſwoie przelał zá wyznánie imienia iego świętego/ y ſwoim przykładem/ śiłu bárzo w kośćiele iego woiuiącym ná tym świećie/ wzbudźił do otrzymánia korony męczeńſkiey/ áby byli prześlądowáni iáko y Chryſtus głową męczennikow wßytkich/ y áby vmárßy ſtali ſie chlebem w chwale iego niebieſkiey/ chwaląc go z Anyołámi świętymi ná wieki wiekow.

Trwáłowe y duchowne ábo niebieſkie.

Á że poiedynkarze zwykli miewáć przy ſobie kiedy ſie potykáią ſecunda now zá ſobą/ ktorzy widząc iż z pryncypałow ktorykolwiek ßwánkuie rátuią ich/ y ná ich mieyſce náſtępuią ſámi. Wáwrzyniec tedy św. potkawßy ſie z furyą Decyuſową/ ktorey mu piekło ná ſługi Boże dodawáło zá ſáworem Luciperowym/ miał pomocniká przy ſobie ſámego Chryſtuſá/ ktory káżdemu cierpiącemu zá imie iego/ nie omießkiwa przychodźić ná rátunek/ iáko ſie oświádczył przez Dawidá mowiąc Cum ipſo ſum in tribulatione eripiam eum, & glorificabo eum.

Druga rzecz do poiedynku należąca ieſt/ Przyczyná o ktorą ſie bią. A te Wáwrzyniec ś. miał w dźiśieyßey Ewángeliey z tey miáry/ iż Chryſtus Pan powiedźiał Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit, ipſum ſolum manet. Si autem mortuum fuerit multum fructum adfert. Żeby tedy Wáwrzyniec ś. nie zoſtał ſám ná świećie/ iáko owo źiárno ná roley/ ktorego źiemiá nie przykryie ktore ábo ptak zie/ ábo beſtye podepcą ábo zgniie ode dżdżá/ á pożytku żadnego nie vczyni. Lecz ktore padßy ná rolą dobrą/ źiemia ſie okryie/ y tám obumrze; tákie źiárno wielki pożytek z ſiebie wydáie/ kilká kłoſow z ſiebie wypuſzczáiąc/ á w káżdym zásie kłoſku ták wiele źarn będźie. Chćiał tedy y Wáwrzyniec ś. vmrzeć dla Chryſtuſá ná

Przyczyná dla ktorey Wawrzyniec ś. poiedynek czynił.

Philip

1, Co

ſá ná tym świećie/ áby potym ná onym świećie w chwale niebieſkiey żyiąc z nim ná wieki/ nam coſmy tu ieſzcze ná drodze/ pokázował drogę do nieba/ świecąc iáko gwiazdámi iákimi/ cnotámi świątobliwymi w Kościele Páńſkim.

Jáko tedy Chryſtus eſtáwſzy ſię człowiekiem/ niechćiał ſám być bez ludźi w niebie/ lubo tám miał niezliczone miliony Anyołow śś. ale chćiał dla zbáwienia nászego vmrzeć/ ábyſmy krwią iego odkupieni/ zá nim weſłi do nieba/ ták my Chrześćiánie/ żebyſmy nie byli bez Chryſtuſá/ iáko ziárno nie obumárłe/ ktore ipſum ſolùm manet, ſtárać ſię mamy/ ábyſmy dla chwały iego ś. żadnego vmártwienia/ żadnego prześládowánia ponośić nie wzbrániáli ſię. Ták Wáwrzyniec ś. vczynił/ gdy mu Tyran zdrowie obiecował/ ieśliby odſtąpiwſzy Chryſtuſá/ iego bálwánom ofiárował/ wolał męki okrutne ponośić/ y ná kráćie być vpieczonym/ iáko rybá iáka/ niżeli odſtąpić Chryſtuſá/ dla żywotá doczeſnego/ y dla obietnic Ceſárzowych

Philip. 3. omnia arbitratus ſum vt ſtercora, vt Chriſtum lucrifaciam, ábym pozyſkał Chryſtuſá/ mowi Páweł ś. wſzyſtkie rzeczy ná świećie/ y żywot/ y doſtátki/ y godnośći/ mam ſobie zá śmieći iákie; ábowiem y żywot/ y bogáctwá/ y doſtoieńſtwá wſzelákie/ w ſámym Chryſtuſie záwieráia ſię iáko w Bogu/ ktory we wſzytko ieſt bogáty.

Lecz poyżrzemy ná broń tych poiedynkárzow/ co ieſt rzecz trzećia przy káżdey turniey. Chryſtus Pan w dźiśieyſzey Ewángelicy powiáda: Qui

1. Cor. 10. amat animam ſuam, perdet eam: & qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam. Páweł ś. vważáiąc bronie ktorymi ſię Chrześćiánie máią niebá dobiiáć/ mowi: Arma militiæ noſtræ

1. Ioan: 5. & Luc. 22. non carnalia ſunt, ſed potentia Dei. Swiát podáie nam dwie broni/ ábyſmy Chryſtuſá od ſiebie odegnáli nimi/ blandimenta & terriculamenta, pochlebſtwo y ſtráchy. Przez pochlebſtwo chce nas zdrádźić/ mowiąc/ nie vmartwiay ſię ták bárzo tymi poſtámi/ tymi diſciplinámi/ ſtráćiſz zdrowie z młodu nic nie záżywſzy/ w ſtároſći to będźieſz czynił/ a teraz záżyi świátá/ záżyi dni dobrych. Przez poſtrachy chce nas od dobrych vczynkow odwieść/ mowiąc nie wſzytko ieno Mnichom daway/ nie wſzytko vbogim/ ogladay ſię cobys też ſám záś miał co ieść w ſtároſći/ y ná chorobę pomni/ ábyś ſię nie poniewierał bez kopy/ nie máiąc áni ná ſtráwę áni ná Doktorá.

Chryſtus záśie przećiwko tym dwiemá broniom świátowym/ dáie nam dwie broni duchowne iáko Páwel ś. powiáda/ wiárę y ćierpliwość/ ktorymi to broniámi ábyſmy mogli władáć tym ſpoſobniey/ dáie nam moc ſwoie Boſką/ y ták nas vzbraia w dźiśieyſzey Ewángelicy. Qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam. To ieſt/ żebyſmy nie tylko ná wodzy mieli żądze ćiáłá náſzego/ y nie pozwalali mu żadney rzeczy ktoraby była przećiwko przykázániu Bożemu; ále żebyſmy ie mieli w nienáwiśći/ y podbitáli gwáłtem pod poſłuſzeńſtwo duſze náſzey. Wierząc zupełnie w Chryſtuſá/ iż cokolwiek nam obiecował/ tedy zyiśći/ kiedy co dla chwały iego świętey vćierpiemy; ieśli żywot náſz położymy/ y ćiáło ná męki rozmáite wydamy otrzymamy zá to ćiáło śmiertelne/ ćiáło vwielbione; á zá ten żywot doczeſny/ żywot wiekuiſty. A przetoż táko nádźieię máiąc/ ćierpliwie wſzytko mamy znośić/ cokolwiek ná nas Pan Bog dopuśći/ wiedząc iż te wſzytkie męki/ y kłopoty ſą doczeſne/ á nagrodá záśie zá to w niebie wiekuiſta. A ták Wáwrzyniec św. tymi dwiemá broniámi wiárą y ćierpliwośćią bądąc vzbroiony/ vżył mocy Boſkiey ná przywrocenie wzroku niewidomym/ kiedy był do więzienia wrzucony/ y wielu innych chorych do zdrowia przywrocił. Kiedy go bito biczami/ mowił do tych co ſtáli około niego Has epulas ego ſéper optaui. Kiedy ćiáło żeláznymi pázurámi/ ſárpano mowił do Ceſárzá Agnoſce miſer quia non ſentio tormenta tua. Kiedy go ná kráćie roſćiągniono/ álić ſię do modlitwy vdáie. Domine Ieſu ſuſcipe Spiritum meum. Kiedy go vpieczono wydał wonność z ſiebie/ quaſi thus redolens in diebus æſtatis.

A my cokolwiek vmartwienia dla Páná Bogá poniesiemy / rátunku Páńskiego doznámi; cokolwiek vćierpimy / nagrodę da Pan Bog otrzymamy; y im większą żárliwość ku chwale Bożey mieć będźiemy / tym bárźiey ognia piekielnego sie vchroniemy; iáko nam sam Pan przez Jzáiaßá przyobiecał. Cum ambulaueris per ignem non combureris, & flamma non ardebit in te.

Czwarta rzecz do poiedynku należąca so Spektatorowie. A ná Wáwrzyńcá ś. pátrzył sam naprzod Chrystus król niebá y źiemie / potym pátrzyły wßytkie zaßtepy niebießkie / pátrzył ná koniec y Rzym wßytek / ták iż sie ná nim spełniło co Páwel ś. powiedźiał o sobie / y o wßytkich żołnierzách Chrystusowych. Spectaculum facti sumus mundo, Angelis, & hominibus. 1. Cor. 4.

O Hiláryonie św. pißę Hieronim ś. iż táki poiedynek z pokusámi ćielesnymi czynił / máiąc według náuki Zbáwićielowey w nienawiści duße swoie. Naprzod nápominał duße swoie áby żadney myśli nieczystey do siebie nie przypuszczałá / mowiąc vsty swoimi. Caue ne talia cogites, á kiedy po trzećim tákim nápominániu prożne myśli iákie niechćiały go opuścić / tedy wźiawßy disciplinę z kreconych powrozkow vplećiona / ták sie długo siekł nia / áż sie wßytek krwią zbroczył. Pátrzał ná táki poiedynek iego Chrystus Jezus / y dodawał mu rátunku / pátrzáli Anyołowie świeći / y ćießyli sie z pokuty iego. Patrzáć będą y ná nas / ieno sie ták z nieprzyiaćioły nászymi / świátem / czártem / y ćiálem potykáymy / vt bonus miles Christi Iesu. *Hiláryoná ś. vmysł ßátáneczny, y mestwo przećiwko pokusom.*

Ostátnia rzecz iest ná poiedynku / zwyćieństwo / y koniec bitwy. Do tego zwyćieństwá ták nas pobudza w dźisieyßey Ewángelíey Chrystus Jezus Qui mihi ministrat, me sequatur: & vbi ego sum, illic & minister meus erit. Wáwrzyniec ś. iż sie poczuwał być słudze Chrystusowym / ßedł tropámi iego zá nim / to iest Chrystus vmárł dla zbáwienia nászego / on vmarł dla wyznánia imienia iego św. Chrystus powstawßy od vmárłych wstąpił do niebá / á Wáwrzyniec ś. wychodząc z tego ćiáłá śmiertelnego / mowi. Gratias tibi ago Domine Iesu, quia sic ianuas cæli ingredi merui. Chrystus vśiadßy ná práwicy Bogá Oycá swoiego accepit regnum & potestatem, ták iż wßelkie kolano ná imię iego vpada / á Wáwrzyniec św. wßedßy zá Pánem Chrystusem do krolestwá niebieskiego / wźiął korone męczeńską / iż podbiiał pod posłußeństwo ducha ćiáłá swoie / wźiął korone páńieńską / iż żywot swoy położył dla chwały ieo świętey. A to według oney obietnice przez Janá ś. opowiedźiáney. Qui me cōfessus fuerit, honorificabit eum Pater meus qui est in cælis. Zwyćięstwo Wáwrzyńcá ś. ná poiedynku. Cap. 12.

Przeroż Chrześćiánie moi / Si Spiritu facta carnis, mortificaueritis, viuetis. Jeśli pryzkładem Wáwrzyncá ś. będźiemy mieli w nienawiśći żywot náß / y duße náße / otrzymamy żywot wiekuisty y chwałe niebieską: ieśli będźiem vmartwiáć zadze náße / á czynić dobre vczynki przykładem iego / przyniesiem pożytek wielki przed máiestat Boski / iáko źiárno obumárłe w roley: ieśli będźiem vżyczáć skárbow y dostátkow nászych vbogim / znaydźiemy ie z nieskończonym dostátkiem w niebie. Ieśli co vćierpiemy dla Chrystusá / otrzymamy od niego wiekuistą korone. Abowiem vobis donatum est pro Christo, non solum vt in eum credatis, sed vt etiam pro illo patiamini. Galat. 5. Philip. 1.

Dla tego sie Chrześćiánámi zowiemy / iż mamy wyznawáć Bostwo Páná Chrystusowe przed wßytkim świátem / y chwalić imie iego św. po wßytkie czásy / byśmy też mieli y zdrowia nászego / nie tylko máietnośći nádstáwić / ieśli chcemy tám gdźie on iest ná wieki krolować.

Do ktorego krolestwá twoiego / rácz nas Chryste Jezu záprowádźić / zá przyczyna y modlitwámi wielkiego Męczenniká twoiego Wáwrzyńcá ś. ktory żyieß y krolnieß / z Oycem / y Duchem świętym ná wieki wiekow / Amen.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

O niezwyćiężonym męſtwie Wáwrzyńcá Swiętego.

Qui odit animam ſuam in hoc mundo in vitam æternam cuſtodit eam. *Joan 12.*

KTo káżdy podobno z was Kátholicy moi doſtátecznie wie Hiſtorya y przyczyne męczeńſtwá Wáwrzyncá ś. lubo to vroczyſtość świeta iego ná káżdy rok odprawuiecie. Przeto dla wiádomości wáſzey krotkimi to ſłowy przytocze/ niżeli pokaże/ iáko przykładem Wawrzyńcá ś. dla doſtąpienia żywotá wiecznego/ mamy tu ná tym świecie mieć duſze náſze w nienawiśći/ według náuki Zbáwićielowey. Qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam.

Hiſtorya y przyczyná męczeńſtwá Wáwrzyncá świetego.

Roku te Páńſkiego/ dwuſetnego piećdźieſiątego ſiodmego/ pánował w Rzymie Philip Ceſarz/ Pan bárzo mądry y bogoboyny/ ktory z ſynem ſwoim Philipem naprzod z Ceſárzow Rzymſkich zoſtał był Chrześćiáninem/ od Sixtá Papiezá ochrzczonym/ ktory miał ná dworze ſwoim Rycerzá iednego doświádczonego náimie Decyuſá. Tego on/ gdy mu Fráncuzowie rebellizowáli/ vczynił był Hetmáně przeciwko nim/ y wyprawił go z woyſkiē doſtátnim. Ktory ſzcześliwie woyne one odpráwiwſzy/ gdy ſie názad zwraczał do Páná ſwoiego/ vmyślił/ bedąc ſzcześćiem vwiedźiony/ vczynić ſie ſam Ceſárzem/ á Páná ſwoiego Philipá zábić. Zpráktykowawſzy tedy Żołnierze wſzytkie/ wracał ſie z woyſkiem do Rzymu nád wolą Páná ſwoiego/ gdźie ieno z kilkunaſtu oſob ſtáwić ſie był powinien. Przeto Philip Ceſarz widząc iego zamyſły/ wyiáchał z ludem tákże woiennym przeciwko niemu áż do Werony/ áby mu był te iego śmiáłość zgánił. Lecz on vczyniwſzy ſie przed Pánem ſwoim zrázu pokornym/ zábił go potym zdrádliwie w iego namiećie/ dáiąc te przyczyne przed Senatem/ iż go o to zábił/ że zoſtał Chrześćiáninem/ przeciwko práwu y zwyczáiowi dawnemu Rzymſkiemu. Pochwalili mu to Pogánie/ y z Szenatem záiáchawſzy mu drogę/ vczynili go Ceſárzem. A Philip ſyn Ceſárſki/ obawiáiąc ſie tákże zábitey śmierći od niego/ y dla wiáry Chryſtuſowey/ y dla przeſzkody ná Páńſtwo ſkárby ſwoie/ y Oycowſkie/ oddawſzy Papiezowi św. Sixtowi/ vćiekł/ nieznáćznie ſie kryiąc miedzy ludźmi w dálekich kráinách. O czym Decyus dowiedźiawſzy ſie/ kazał Sixtá ś. wſádźić do więżenia/ áby mu y ſkárby Philipowe wydał/ y o ſámym kędy ſie obráca powiedźiał. Sixtus ś. zrozumiawſzy/ iż z támtąd nie miał wyniść/ że był głowa wſzytkich Chrześćian/ idąc ná męki/ roſkazał Wáwrzyńcowi ś. ktory był Archidyákonem iego y Zákrystyanem/ áby powierzone ſobie do ſchowánia ſkárby Philipowe/ rozdał wſkok miedzy vbogie/ á ſam ſie gotował trzećiego dniá zá nim ná śmierć/ iáko prawdźiwy ſługá Chrystuſow/ wyznawáiąc Jmie iego świete przed Pogány niewiernymi. Gdy tedy Syxt ś. y bálwánom Pogáńſkim ofiar czynić niechćiał/ y o ſkárbách nie powiedźiał Philipowych/ tákże y o ſámym Philipie młodſzym/ ktory cowiedźieć

Hetmánom Rzymſkim niego dáło ſie z gwárdyią do Rzymu przyiezdżáć.

kedy ſie krył; po długich mękách ná plácu ścięty. A Wáwrzeniec ś. iż go widźiáno rozmáite rzeczy z ſkárbu onego vbogim rozdáiacego/ poimány/ że naprzod bogom Pogáńſkim ofiar oddawáć niechćiał; á potym że ow depozyt dány do ſchowánia miedzy vbogie rozproßył/ rozmáićił pierwey był męczony/ á nákoniec ná kráćie żeláżney vpieczony. Ktoremu gdy żywot obiecowano/ wiedzac że tuż ſkárbow żadnych nie máß/ ieno áby záprzał ſie Chrystuſá/ vczynić iego niechćiał/ ná dźiśieyßą Ewángelia pámietáiac/ iż kto ßánuie duße ſwoie ná tym świećie/ y ćiału wygadza/ tákowy ſwráći żywot wieczny ná onim świećie. A záś qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam.

Że tedy męſtwem Wáwrzyncá ś. wzbudzeni Chrześćiánie/ tym żárliwiey opowiádáli y rozgłáßáli imię páná Chryſtuſowe/ dla tego Decyus Tyran okrutny ſiłá tyśiecy ná on czas Chrześćian pozábiał/ miedzy ktorymi też y Philip on ſyn Ceſárſki/ korone męczeńſką odniosł: o ktorym iáko y o Wáwrzyńcu ś. rownie ſie rzecz może: Iacob. 1 Beatus vir, qui ſuffert tentationem, quoniam cùm probatus fuerit, accipiet coronam vitæ quam repromiſit Deus diligentibus ſię.

Ale że Wáwrzyniec ś. nie tylko zniosł mężnym ſercem pokuſy ná ſie przepußczone/ kiedy męki zá imię Chryſtuſowe rozmáite ćierpiał: ále też ſtáteczność ſwoią ták wielu inßych Chrześćian do korony męczeńſkiey wzbudźił/ dla tego go niezwyćiężonym wodzem Męczennikow śś. Doktorowie świeći zowią/ y męſtwo iego piſmy ſwoimi oſobliwie w Kościele Páńſkim wyſławiáią. A miedzy innymi Ambrozy ś. ták o nim mowi. Fortiſſimum martyrem', ſæuiſſimi perſecutoris flamma ſuperare non potuit quia longè ardentius veritatis radijs accenſa mens eius feruebat. S. Ambr. ſer. 1.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu dwie rzeczy vpátrować będźiemy. Naprzod iáko Wáwrzyniec ś. będąc zá Chryſtuſá ogniem pieczony ná ziemi/ zdał ſie ſobie być myśla w niebie/ w onym błogoſławieńſtwie wiekuiſtym. A potym iáki też my ogień znosić mamy ná tym świećie/ iesli chcemy z Wáwrzyncem ś. doſtáć ſie do onego błogoſławieńſtwá wiekuiſtego/ ktore Chryſtus P. od wiekow zgotować raczył Diligentibus ſię.

Wawrzyńcze św. ktory ſie teraz przed Máieſtatem pałáiącego ogniem miłośći Bogá náßego beſpiecznie chlubiß/ z Dawidem świętý mowiąc. Igne me examinaſti, & non eſt inuenta in me iniquitas. proſimy ćie dźiśia/ przyczyn ſie zá námi do zbáwićielá náßego/ ktory potens eſt omnem gratiam abundare facere in nobis. ábyſmy náuki iego świętey ſłuchaiąc/ ták ſie uá tym świećie ſpráwowáli/ iákobyſmy abundantes in omne opus bonum, vßli po śmierći ognią onego wiekuiſtego. Pſal. 16 AB

Pierwsza Część,

Iáko Wáwrzyniec S. mężnie ćierpiąc zá Chryſtuſá zdał ſię ſobie być nie ná mękách, ále w oney roſkoſzy niewypowiedźiáney w niebie.

Zudzie enotliwi co raz ſtáteczniejße.

RAzdy pobożny y ſpráwiedliwy człowiek/ gdy vtrapienie iákie dla honoru Boſkiego ponośi/ nie tylko ſie z tad nic nie frásuie/ ále ießcze co raz tym weßelßy ná ſercu zoſtáie/ y ánimuß ſobie mężnieyßy co raz dowier-

mi bywáią w czaſach przeſládowánich.

ćierpienia rzeczy wiekßych gruntuie/ pámiętáiąc ná one obietnice Páńską/ iż błogosłáwionymi beda ći ktorzy przesłádowánia/ y złorzeczeńſtwá ponośić beda/ dla Páná Bogá Beati eſtis cum maledixerint vobis, & perſecuti vos fuerint, & dixerint omne malũ aduerſum vos mentientes propter me: gaudete & exultate, quoniã merces veſtra copioſa eſt in cœlis.

Matth. 5

Ták Páweł ś. będąc dla Imienia P. Chryſtuſowego przesłádowány rozmáićie od Żydow y od Rzymian/ w więzieniu/ w okowach w głodzie/ w drogách rożnych/ po ziemi y po morzu/ byczowány/ kámionowány/ y rozmáićie vtrapiony/ piße do Koryńtkich tymi słowy/ iż ſie cieße z tego/ że mi ſie dostáło ták dla Chryſtuſá Miſtrzá moiego ćierpieć.

2. Corin. 7.

Superabundo gaudio in tribulatione meis tákobym w niebie żył/ y záżywał roſkoßy miedzy Anyołámi. Ták to bowiem wykłada Chryzoſtom ś.

D. Chry Hom: 21. ad populum.

B. Paulus tentationum imbres per ſingulos dies videns irruentes, tanquam in medio gaudens paradiſo, lætabatur, & exultabat. Czemu? Abowiẽ pámiętał ná owe Jákubá ś. słowá. Beatus vir qui ſuffert tẽtationẽ.

Iac: 1.

Podobnym ſpoſobem y Wáwrzyniec ś. ktorego dźiś pámiątke obchodziem/ gdy ćierpiał dla miłośći Chryſtuſowey/ męki rozmáite/ powiedźiał Decyuſowi Tyránnowi/ Tu infelix, has epulas ſemprr ego optaui. A nie dźiw Chrześćiánie moi/ że ták był ná mękách ćierpliwy/ ábowiem piſał w żywoćie iego/ iż mátke miał názwáną Patientia, bo ſie rodźił w Hiſpániey/ w mieśćie rzeczonym Oßká/ w Krolestwie Arágońskim/ zkąd mężni rycerze y ná wßelákie niewczáſy woienne ćierpliwi wychodzą. A oſobliwie zá wiáre Katholicką żárliwi. A to dla tego/ iż wierzą y wiedzą z Ewángeliey ś. iż cokolwiek dla wiáry ś. Chrześćiáńſkiey vćierpią/ zá to otrzymáią nagrode po śmierći: y kiedy tu ießcze ná ziemi ćierpią/ iuż iedna noga w niebie ſtoią/ iáko mowi wielki ieden tłumácz Piſmá ś. Qui patienter ſuſtinet tribulationes propter Deum, tenet iam pedem in alio mundo. Ták ś. Wáwrzyniec powiedźiał/ gdy ſie ießcze tu ná kraćie piekł ná ogniu. Gratias tibi ago Domine Ieſu Chriſte, quia ianuas tuas ingredi merui. Jeßcze ſie tu ná roßćie ſmáży/ á iuż poganom powiáda że w niebie ieſt/ y ochłode od tego ogniá nie boleści czuie. Mowi tedy do nich. O veſtram inſaniam, infelices, non cognoſcitis veſtros ardores mihi, non ardorem afferre, ſed refrigerium? Ztąd to ludźi ćierpliwych po Láćinie zowią Longanimis, iáko ś. Chryzoſtom powiáda/ iż ták daleko duße ich nádźieia zásiągáia/ że będąc tu ießcze ná ziemi/ iuż ſłodkośći niebieſkiey w kłopotách ſwoich roßtrua; y przez ćierpliwość ſtáteczną/ żyiąc ießcze w ćiele/ widzą śmiertelnymi oczymá w niebie nagrodę ſobie zgotowáną. Longanimis idcirco dicitur quia magnum & ingentem animum habet, iż duße ma ták mężną w ſobie/ y ták długą/ że ná ziemi będąc nieba ſie tyka/ y co nád niebioſy ſie dźieie/ práwie dobrze nádźieia widźi.

Męstwo Wawrzyńcá ś. na mękách ogniſtych.

Longanimis co ſie znáczy.

Ták piße o męczennikách Máchábeyſkich ſtárego Zakonu wielki Theolog/ *Theophilus Alexandrinus*, Plenæ erant feruentis olei ſartagines: & ad frigenda Sanctorum corpora terrore incredibili perſonabant, & tamen inter hæc omnia paradiſum animo deambulantes, non ſentiebant quod patiebantur. Bo nie tylko nie czuli boleści żadney ná ćiele/ myśl ſwoie wßytkie w roſkoßach niebieſkich zánurzywßy/ ná ktore śmiertelnymi oczymá tu ná ziemi będąc páterzáli. Ale też iuż y záżywáli poniekąd ſłodkośći oney niewypowiedźianey/ iáko o ś. Szczepanie Kościoł św. śpiewa: mowiąc: Lapides torrentis illi dulces fuerunt. Czego y Auguſtyn ś. dowodząc/ ták mowi o chwale niebieſkiey. Tua dulcedo craticulã B. Laurẽtio dulcẽ fecit. Zpácyencyey tedy mękí vrodźiwßy ſie vmiał patiẽter pro Chriſto paſſo męki znieść rozmáite.

Theo. Ph Alex. lib Paſch. 3.

D. Aug. Soliloq: cap. 22.

O drzewie bobkowym ktore zowią po Láćinie Laurus, piſą Náturaliſtowie/ iż ná nie nigdy piorun nie vderzy. O św. Wáwrzyńcu ktory od Lauru iáko mowi Hiſtorya Lombarſka/ ieſt Laurentius názwány/ trzymáią zgodnie Doktorowie śś. iż mu fulminácye y pioruny gniewu Decyuſowego nic nie záßkodźiły/ ále mu ow-

Bar. Piſ: libro. 1. Cruc: 8. p. 2. c. 7.

ßem niebo ſá żywot boczeſny ziednáły. Bo gdy mu powiedżano/ ábo ofiáruy bogom Pogáńſkim/ ábo ſie gotuy znowu tey nocy ná mękí. Alić on chwały niebieſkiey pewien bedąc odpowie: Mea nox obſcurum non habet, ſed omnia in luce clareſcunt.

Do tego o Laurze powiádáią/ że ßczepiony przy murze ozdabia ścíány domowe/ Sola domos exornat, mowi Ruellius. Wáwrzyniec ś. wßczepiony przez wiárę w domu Chryſtuſowym/ gdy dla iego miłośći męczeńſtwo poniosł/ nie mniey Rzym/ ktory Rupertus zowie/ Decus humani imperij, śmiercią ſwoią ozdobił/ iáko y Szczepan ś. Jeruzalem. vt à ſolis ortu vſque ad occaſum Leuitici gentium luminum coruſcante fulgore, quám clarificata eſt Ieroſolyma Stephano tam illuſtis fieret Roma Laurentio.

Ruellius lib. 1. c. 92.

Rup: de oper. Spirit. ſ. l. 6. de forti c. 21.

Breuiar Roma.

Lauru záżywáią ná łáieczki do odpieránią ſie ludźiom ſiedźiwym vſus ad baculos & Scipiones quibus nutans caducaq; ſenectus innititur. Wáwrzyniec ś. był łaſką y koſturkiem do podpieránia ſie Syxtowi ś. Papieżowi podeßłemu w lećiech/ ktory mu zlecił był ßáfunek rzeczy Kośćielnych/ y pieniędzy dánych ná potrzeby ludźi vbogich/ ábo w ieźieniu dla Chryſtuſá ſiedzących; ták że Dominici languinis diſpenſationem.

Ruelius ibid.

Powinnoſć Dyákonow w ſtárym Kośćiele.

Nákoniec Laurus záwße ieſt źielony/ nigdy Koloru ſwego ſák lećie iáko y zimie nie mieni. Wáwrzyniec ś. prawdźiwy przykład męczeńſkiey ćierpliwośći/ ták czáſu prześládowánia/ iáko y czáſu pokoiu był nie odmiennym ſługa Chryſtuſowym/ záwße iednákowa miłośćia Páná Bogá ſwoiego páłáiący/ iż mogł ſłußnie o ſobie mowić: Ego ſum in arboribus laurus propter iniurias temporum aut æ̀ris virorem non amittens. Ták go bowiem y vrodę iego Rupertus Abbas opiſuie: Laurentius mirandus aſpectu reuerendus habitu, igneus, atque rubicundus, ſtatura procerus ktory dla ſwego poniżenia y pokory wielkiey/ żiárnu gorczycznemu od Auguſtyná ś. ieſt przyrownány: S. Martyrem Laurentium grano ſinapis poſſumus comparare, qui conſtitutus in corpore erat humilis, ignotus atque villis. Był máluczkim/ że był pokornym/ był wielkim/ że pałał wielką miłośćią przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu. Był máluczkim/ gdy ſie piekł ná kráćie: á był wielkim/ gdy ſercem y intencyą wßytek był w niebie. Był máluczkim/ że nie miał nic ſwego ná tym świećie; á był wielkim w niebie/ że dáne Kośćiołowi ſkárby/ przeſłał przed ſobą do niebá przez rece vbogich: áby y ſobie y Philipowi Ceſárſkiemu ſynowi/ ktory te ſkárby dał był do ſchowánia/ y Sixtowi ś. Papiezowi/ ktory miał władzą dyſponowánia tymi ſkárbámi/ zgotował w chwale oney wiekuiſtey ſkárby nigdy nie przebráne. Bo ták Chryſtus powiedźiał: Theſaurizate vobis theſauros in cælo, vbi neque ærugo, neque tinea demolitur & vbi fures non effodiunt, nec furãtur. Te ſkárby oni wßyſcy trzey zá Chryſtuſá vmieráiąc w niebie náleźli; y zá Jmie iego ś. ćierpiąc/ tu ießcze ná źiemi krolеſtwo otrzymáli. Abowiem regnum quoddam eſt cæleſte in medijs ſpinis, in medijs ſputis, in medijs contumelijs, mowi Paulus de Palacio,

Matt. 6.

Paul. Pala in cap. 27. Matt

Że tu bowiem ná świećie nie może człowiek nigdźie náleść doſkonáłego pokoiu/ dla tego go w niebie ßukáią/ y zmárłym wßytkim w niebie tego pokoiu życzemy/ mowiąc: Requiẽ æternam dona eis Domine. A że do niebá nie vroże nikt wnisć/ ieno przez kłopoty y vtrapienia; dla tego Wáwrzyniec ś. będąc ná mękách zdał ſie ſobie iuż być w pokoiu iáko mowi ś. Chryzologus/ iż zá Chryſtuſá ktory ieſt Deus pacis y Pánem niebá y źiemie vmierał. Ille craticulam Supplicij locum quietis putabat. A dla tego ná roſćie roſćiognionym będąc do okrutnego Tyránná mowił. Hæc tibi tormenta ſunt, nobis verò gloria. A iáko *Wilhelmus Pariſienſis* przydáie. Omne deſertum, quantumcunque aridum eſt ſterille paradiſus voluptatis eſt mihi, & hortus deliciarum. Przetoż Auguſtyn ś. te iego vćiechę ſerdeczną/ ktora miał ná mękach będąc/ z niebá ſobie dáną/ tákiemi ſłowy opiſuie. Ardebat itaq; extrinſecus B Laurentius Martyr Tyranni ſæuientis incendijs: ſed maior illum intrin-

D. Chryſer. 135

Surrius 10. Aug. Guilel: Pariſ. de morib. c. 21.

D. Aug. ſer 32 de Sanct.

Guil. Pariſien. de mori. c. 11.

Ruper. ibidem.

D Aug: ſer. 32. de Sanct.

intrinſecus Chriſti amoris flamma torrebat: & quamuis Rex impius ligna ſubijceret, incendia maiora ſupponeret, frigidum eſt illi omne quod patitur. Czemuż ták boleśći pogardzał? czemu nie czuł tego vpalenia ćieleſnego od ogniá/ y goracośći od żelázá? Temu powiáda Wáwrzyniec ś. iż Miſit Dominus Angelum ſuum, & liberauit me de medio ignis, & non ſum æſtiuatus. Abowiem dawno mi to był przez Jzáiaßá proroká powiedźiał/ że mie nie miał y wogniu/ y we wßytkich perſekucyách odſtępować/ iáko Bog moy y Zbáwićiel prawdźiwy/ ták mowiąc do mnie. Noli timere, quia redemi te, & vocaui te nomine tuo: meus es tu. Cum tranſieris per aquas, tecum ero, & flumina non operient te, cum ambulaueris in igne non combureris, & flámma non ardebit in te. Quia ego Dominus Deus tuus ſanctus Iſrael Saluator tuus, dedi propitiationem tuam. Nie boy ſie powiáda ſługo moy/ bom ia ćiebie odkupił drogą krwią ſwoią/ nie zginieß. Y dałem ći imie tákie/ ktore ćie rzecza ſámo w niebie Laureatum vczyni/ ábowiem kochánkiem moim ieſteś. Gdy bedźieß kopał ſie w wodźie prześládowánia y vtrapienia rozmáitego/ iá bede przy tobie/ á nie pograżą ćie rzeki cáłe kłopotow/ y potrwarzy. A gdy bedzieß w ogniu nie zgorzeß ná dußy/ y piekło ſámo nie dotknie ſie koſći twoich/ bo ia Bog Jzráelſki/to ieſt/ſpráwiedliwych wßytkich/ ieſtem Zbáwićielem y zmiłowániem twoim. Dla tego mowi Máximus ś. o nim. Beatus Laurentius tranſijć per ignem, arſit ne arderet, & ne vreretur, exuſtus eſt. Przeßedł powiáda Wáwrzyniec ś. iáko złoto przez ogień. Probauit me Dominus quaſi aurum quod per ignem trāſiit. Zgorzał ná krańcie/ áby nie gorzał w pieklе/ vpiekł ſie ná woglách/ áby ſie nie piekł záprzawßy Chryſtuſá w ſiárce ieżiorá onego wiekuiſtego/ ktore widźiał Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. Nie vćiekł/ kiedy idąc do więżienia Syxtus ś. powiedźiał mu. Maiora tibi debētur pro fide Chriſti certamina: poſt triduum me ſequeris Sacerdotē Leuita. Ale dobrowolnie ſtáwił ſie ſam przed Tyránną mowiąc. Deum meū colo, illi ſoli ſeruio, & ideo nō timeo tormenta tua. Czemu Wáwrzyńcze świety? Temu/ powieda/ iż tu ná ziemi bedąc iuż wchodze w fortki niebieſka/ iż tu ćierpiąc męki zá Chryſtuſá Bogá moiego/ iuż záżywam oney ſłodkośći Niebieſkiey/ do ktorey ſie mam doſtáć po śmierći. Y przeto ießcze pierwey niżeli począł był męki ſrogie ćierpieć/ ießcze w więżieniu bedąc/ mowi *Vincentius* ś. iuż záżywał roſkoßy niebieſkich/ y konwerſował z Anyołámi świetymi. Dum in tenebroſo & fætido carcere corpus detinebatur, anima cōtemplabatur tranſiens per choros Angelorum, & ſic conſolabatur.

Maxim ſer. de S. Laur.

Iob. 23.

D. Vinc. ſer. de S. Laur.

Lecz żebyſmy też y my mogli tych niebieſkich roſkoßy doſtąpić w ktorych teráz odpoczywa Wáwrzyniec ś. z dźiśieyßey Ewángeliey/ y z iego przykłádu weźniemy krotko náukę.

Wtora Częsc,

Iáko przykładem Wáwrzyńcá S. mamy mężnym animuſzem znosić ogień wſzelkiego vtrapienia, ieśli z nim chcemy w chwale wiekuiſtey odpoczywáć.

Iohan: 12.

GDy w dźiśieyßey Ewángeliey mowi Zbáwićiel náß: Niſi granum frumenti mortuum fuerit, ipſum ſolum manet. tedy ſiebie ſámego przyrownywa do ziárná pßenicznego/ iż iáko ziárno obumár-

ſby przynoſi ſtokrotny pożytek/ tak on ſam vmárſby zá nas/ miał nas wſzytkich Zmartwychwſtániem ſwoim pociągnąć do żywotá wiecznego/ gdybyſmy w weń vwierzyli iáko w Bogá/ y potym ſámi vmierali dla chwały imienia iego ś. Ták o tym mieyſcu mowi Auguſtyn ś. Ipſe Ieſus erat granum mortificandum & multiplicandum mortificandum infidelitate Iudæorum, multiplicandum fide populorum. Pan Jezus/ powiáda/ był ná tym świećie ziárnem vmartwionym przez niedowiárſtwo Zydowſkie/ dla ktorych zbáwienia oſobliwie był przyſzedł ná świát. Lecz że go niechćieli przyiąć/ on ſie ſtał ziárnem przez śmierć ſwoią drogą rozmnożonym w ſercách wſzytkich wiernych Chrześćián. Z poyśrzodká ktorych ſiłá ſie tákich ználázło/ ktorzy podobnymże ſpoſobem/ zá Jmie Chryſtuſowe/ iáko on zá nich vmieráiąc/ wielki w duſzách ludzkich pożytek vczynili/ gdy ſwoim przykładem z błędow Pogáńſkich do wiáry ich świętey y do miłoſći prawdźiwey Páná Bogá ſwoiego pociągneli. O czym ſłuchay Opátá Celeńſkiego ták mowiącego: Poteris imaginem & ſimilitudinem DEI in te repingere, ſi pro fide Chriſti poteris occumbere: tunc enim quaſi ceræ ſigillum imprimitur, cùm morti Chriſti, mors noſtra aſſimilatur. A ſzczęśliwſzy człowiek ná świećie iuż być nie może/ ieno ten/ ktory ſie Pánu Bogu chce przypodobáć/ wyráżaiąc poſtępkámi ſwoimi świątobliwemi Boſtwo iego ś. ná ſobie. Si igitur Diuinum numen ſolùm beatum eſt, mowi *Gregorius Niſſenus*, beatitudinis communio hominibus per hoc contingit, ſi Deo aſſimilentur.

D. Aug: tract. 51 in Ioan

Petr. Cellen: de ſan: cap. 4.

D. Greg Niſſ: de Beatitu: orat: 1.

To rzeczeß/ potrzebá tedy żebyſmy wſzyſcy męczennikámi byli/ ieśli chcemy błogoſłáwieńſtwá Boſkiego doſtąpić? potrzebá żebyſmy wſzyſcy biczowáni/ kátowáni/ wiązáni/ y ogniem iáko Wáwrzyniec ś. pieczeni byli? Odpowiádam/ że tákby potrzebá. Ale iż nie wſzyſcy przez rece niewiernych ludźi Pogáńſkich z teº świátá ſchodźiemy/ y nie dał też tey łáſki y duchá ták mężnego iáko Wáwrzyńcowi ś. Pán Bog do zniesienia męczeńſtwa kázdemu Chrześćianinowi/ przeto ſámi przez ſie mamy ten ogień pożądliwośći w nas znieczony gáśić/ y ſtáteczným przedśiewźięćiem/ nie obrażáiąc Páná Bogá grzechámi/ wiecey zátłumiáć go pokutą ś. w ſobie.

Iako káżdy Chrześćiáński człowiek ma być męczennikiẽ, zmartwiáiąc w ſobie złe żądze w ſtrzemięźliwośćia.

Troiáki tedy ogień mamy mężnie wytrwáć/ y ćierpliwośćią świętą w ſobie vgaſząć.

Naprzod mamy vśmierzáć w ſobie Ignem male affectionis ogień złey żądze w ſercu náſzym o ktorey Dawid ś. powiedźiał. Exarſerunt ſicut ignis in ſpinis. Przez ćiernie w piśmie ś. rozumieią ſie bogáctwá y roſkoſzy/ dla tego/ iż iáko ćiernie ſuche prędko ſie zápali y trzeſząc gore: ták ludźie bogáći/ ktorzy vſtáwnie roſkoſzy záżywáią/ prędko ſą ſkłonni do ogniá pożądliwośći ćieleſney/ prędko do ogniá gniewu/ rozumieiąc to o ſobie/ iż dla ich doſtátku wſzyſcy powinni im deferować/ y wſzytko ſie im czynić godźi. Przetoż gdy kto nie według ich myśli co czyni/ abo mowi/ prędko ſie zápała/ y hálászy z trzaſkiem czynia/ iáko gdy kiedy ćiernie gore. Tákże gdy ſie ima ćieleſnośći/ á gánićby im kto táka ich żądza/ z trzaſkiem zárázem od práwia/ y co po ćichu ſie między vbogimi dźieie/ to między bogátymi z oſtáwą y z zgorſzeniem wielkim ludźi vbożſzych/ y zeládźi ich ſámey dźiáć ſie muſi/ gdy ſie wſtydźić nikogo nie chcą. Mowi tedy o tákich Pſalmiſtá: Supercecidit ignis, & non viderunt ſolem. Jáko powiáda padnie ná nich tákowy ogień żądze nieprzyſtoyney/ to ieſt zazdroſći/ łákomſtwá/ nieczyſtoſći/ gniewu/ y innych głownych wyſtępkow/ tedy záraz zápominaią Bogá/ nie widząc ſłońcá ſprawiedliwoſći Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ich ſprawy ſądźić będźie/ y karáć ogniem wiecznym. Nápomina tedy nas Káznodźieiá Jerozolimſki/ y mowi: Poſt concupiſcentias tuas non eas, & à voluntate tua auertere. Si præſtes animæ tuæ concupiſcentias tuas, faciet te in gaudium inimicis tuis. Chrześćiánnie/ powiáda/ nie chodź zá pożądliwośćią ſercá ábo ćiáłá twoiego/ nie we wſzytkim wygadzay ápetytowi twoiemu/ ále miey pożądliwośći twoie ná wodzy. In chamo & fræ-

Eccleſiaſtici. 18

no ma

no maxillas eorum conſtringe. Bo ieśli roſpuśćiß ćiáło twoie ná wßeláko ſwawola/ vczyniß wielko radość nieprzyáćiołom twoim dußnym/ ktorzy záprowádźiwßy ćie do piekłá/ bedo ſie ćießyć z zátrácenia twego.

Násládуy tedy Męczenniká dźiśieyßego Wáwrzyńcá świetego/ o ktorym Swiety Vincentius piße/ iż ſemper abſtinuit à vitijs & peccatis & vanitatibus mundi, záwße ſtárał ſie żyć wiáſce p. Bogá ſwoiego/ ktoremu we dniey w nocy doſkonałym ſercem ſłużył.

Drugi ogień mamy w ſobie gáśić ćierpliwośćia świeto/ ignem Mundanæ tribulationis, przesládowánia y vćiſkow ná tym świećie od páná Bogá ná nas przepußczonych/ ná wyprobowánie náße. Ták o tym mowi Eccleſiáſtes/ Vaſa figuli probat iguis ſic homines iuſtos tentatio tribulationis. Jáko powiáda gárcarz wypala ogniem garki ſwoie/ aby mocnieyßе były do vżywánia: ták powiáda pan Bog ludźi kłopotámi rozmáitymi probuie/ y wypala w nich myśli y żadze nieporzadne vtrapieniem rozmáitym/ áby tu wyćierpiawßy z pokoro/ byli potym ſpoſobnieyßymi ná przyięćie chwały niebieſkiey. Pięknie nas do ponoßenia ćierpliwego ták owych trybulácyi Auguſtin ś. nápomina/ gdy ták mowi Nos inquit, volumus gaudere cum Sanctis, & tribulationes mundi nolumus ſuſtinere cum illis. A to ieſt rzecz pewna/ że kto niechce náśládowáć Swietych Bożych w ich cnotách y ćierpliwośći kłopotow/ ták owy też krolowáć z nimi w niebie nie będźie. Bo ták páweł świety, powiedźiał. Si fuerimus ſocij paſſionum, erimus & conſolationum. Bá y ſam Zbáwićiel w Ewángeliey mowi. Si mundus vos odit, ſcitote quia me priorem vobis odio habuit. A chcemy ſie zwáć Chrześćiánámi/ náśláduymyż Chryſtuſá. Chryſtus powiádá/ iż niewinnie vtrapienie ponośił ná świećie/ odio habuerunt me gratis, á ponośił ie z ćierpliwośćia/ factus obediens vſque ad mortem. Oto też y my ſłudzy iego powinniſmy páná y Náuczyćiełá ſwoiego náśládowáć y ponośić wßelákie przesládowánia y vćiſki ćierpliwie/ ieśli chcemy z nim w niebie krolowáć.

A on nas w tych vtrapieniach nie opuśći. Bo ták przez Dawidá Swietego powiedźiał. Cum ipſo ſum in tribulatione. A dla tego Bernat ś. ná ten pſalm pißąc ták mowi. Omne gaudium exiſtimemus, cum in varias tribulationes incidерimus: non modò quia poſt multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Dei: ſed quoniam iuxta eſt Dominus ijs qui tribulato ſunt corde.

Doznał tego Wáwrzyniec ś. ná ſobie/ iż gdy ná kogo przepuśći pan Bog vtrapienie iákie/ tedy go nie odſtopi/ ále go pilnuie iáko namilßego przyiaćielá ſwego/ y poćiech mu ſerdecznych w iego vćiśnieniu dodáie/ y obiecáną nagrodę przed oczy iego ſtáwi. Dla tegoż wßyſcy Męczennicy Swieći/ ćierpliwie męki y katowánia Tyranow rozmáite znośili/ iż y pewni byli nagrody ſwoiey/ y w boleśćiach wielkich bedąc/ ſłodkość dźiwną iákoś ná ſercách ſwych czuli/ że ſie ſobie zdáł być iuż w niebie/ ießcze tu bedąc zná mi ná ziemi. A przeto o ich męczeńſtwie Kościoł Swiety ſpiewa.

Cæduntur gladijs more bidentium
Non murmur reſonat, non quærimonia.
Sed corde impauido mens bene conſcia.
Conſeruat patientiam.

Lecz y ſam Wáwrzyniec ś. to przyznał/ iż ná mękách bedąc czuł ſłodkość niebieſką ná dußy ſwoiey/ y zdał ſie ſobie iuż wchodźić do niebá gdy mowił do Decyuſá. Carbones tui ſunt mihi refrigerium. A potym do páná Bogá ſámego Gratias ago tibi Domine, quia ianuas tuas ingredi merui. Skąd że mu tá ochłodá od wągla goracego? Ztąd/ że pan poſłał Anyołá ſwego/ áby mu dodawał posiłku ná mękách/ y odwracał te boleśći od niego. ktorego to Anyołá/ gdy żołnierz ieden ná imie Románus/ zá pozwoleniem Boſkim oczymá śmiertelnymi obaczył/ záraz w Chryſtuſá vwierzył/ y do Wáwrzyńcá ś. z posrzodká gwárdyey Ceſárſkiey głośno wołáć począł. Video ante te iuuenem pulcherrimum, membra tua cum linteo extergentem. Adiuro te per Deum feſtina me baptizare.

Rupertus Abbás/ vważáiąc to

Ppſal: 90.

S. Bernar in Pſalm. 90. ſer: 16.

Pan Bog ludźiom ſprá wiedli--- ny ieſt przytomny z rátunkiem ſwoim w ſáżdym ich vtrapieniu

Náwrocenie ſie Románá ś. do Chryſtuſá.

ko Wáwrzyniec ś. y ochłodę miał z wo-
gla żarzystego przez Anyołá vczynio-
no/ y spalił sie przećie w onym ogniu
mężnie męki y boleści poneßoc/ dla ná-
dźieie pewney nagrody. Mowi ták w
pismách swoich. Wáwrzyniec ś. iest
to powiáda iáko ryba iaka wielka mor-
ska pieczona/ ktorey zápach rozßedł sie
po wßytkim Kościele Chrystusowym.
Rupert: de diuin offic: lib 8. cap. 10. Beatos Laurentius vnus, & bene no-
tus, de magnis illis piscibus, piscis
magnus, idemque assus: cuius assa-
tura suauiter in tota Christi flagrat
Ecclesia. Názwał go ryba ktora z na-
Czemu Wáwrzyniec ś. rybie pieczonej iest przyrownány. tury swoiey zimna iest/ ij go ogien cie-
leßney pożądliwości nigdy nie vpalił.
Názwał ryba ktora głosu żadnego z
siebie niewydáie/ ij ná mękách nie
narzekał ná vtrapienie swoie/ tylko do
Zbáwićielá swoiego o rátunek wzdy-
chał mowiąc: Domine Iesu Christe
miserere mei serui tui. Názwał go
ryba wielka/ ktora nie może sie rodźić
ieno w morzu w wodźie gorzkiey y sło-
ney á przećie sámá iest smákowita/ ij
Wáwrzyniec ś. w gorzkości świátá
tego iáko w morzu żyiąc/ wdźięczny
cnot swoich wydał zapách z siebie.
Cuius assatura suauiter in tota Chri-
sti flagrat Ecclesia.

Trzeći ogień mamy gásić Futuræ punitionis mąk piekielnych/ pokutą ś. to iest zálewáiąc płomień on nieugá-
Trzy gáßą ogień piekielny ßony łzámi zá grzechy/ iáko vczy Ber-
nat Swiety/ mowiąc: O quanta vis
est in lachrymis pœnitentis, abluunt
culpam, extinguunt gehennam, as-
cendunt ad cælos, descendunt ad
abyssos, ignem infernalem extin-
guunt, cælos pulsant, animam la-
uant. Deo peccatorem reconcili-
ant. Do tego zálewáć mamy ogień
Eccl: 3. piekielny iálmużną/ iáko vczy Eccle-
siáste: Ignem ardentem extinguit
aqua: sic eleëmosyna peccatum.
Á nákoniec go mamy zalewać łaską
páná Bogá sámego/ y miłością iego:
ktorego gdy będźiem miłować ze wßy-
stkiego sercá nászego/ y ze wßystkich sił
da nam wode z źrzodłá żywego/ aquá oan: 4
salientem in vitam æternam.

Wáwrzyniec ś. zagásił ogień po-
żądliwości w sobie/ wstrzemięźliwo-
ścią/ od grzechu cielesnego/ ábowiem
w pánieństwie żywotá swoiego dokoń-
nał. Zagásił ogień vtrapienia cierpli-
wością/ gdy nic sie nie sprzećiwił wo-
ley Bosćiey/ słyßąc ná mękách głos z
nieba do siebie mowiący. Adhuc tibi
multa certamina debentur. Zagásił
y ogień piekielny krwią swoią/ gdy
rozmáite męki wyćierpiawßy/ na ogniu
vpieczony żywot swoy zá Chrystusá po-
łożył. Á Chrystus Pan naywyższy Ká-
płan y Bog/ tanquam holocausti Exod 17
hostiam accepit eum.

Ktoż tedy nie będźie chćiał vćier-
pieć z Wáwrzyncem Swiętym? kto
nie będźie sobie życzył z nim w niść do
forty niebieskiey? mowi ś. Augustyn.
Quis cum Laurentio nolit pati? vt
vt cum eo mereatur coronari? Ponie-
waż Laurencius rozumie sie zwyćię-
zka korona z liśćia bobkowego vplećio-
na ozdobiony?

Chrześćiánie moi/ komu zbáwie-
nie mile/ komu Páyska iásność ná tym
świećie rozświećiłá/ komu niebieska
słodkość w sercu/ ná tych niskościách
ziemskich zásmákowáłá. Mowćie na
bożnym sercem y duchem strußonym
wßyscy do páná Bogá. Da nobis,
quæsumus Domine, vitiorum nostro-
rum flammas extinguere, qui Bea-
to Laurentio tribuisti tormentorum
suorum incendia superare. Per
Christum Dominum
nostrum, Amen.

Ná dźień W niebowźięćia Pánny MARYEY.

Ewángelia v Lukaſzá S. w Rozdź: x.

W On czás: Wßedł Jezus do nieiákiego miáſteczká: á niewiáſtá niektora Imieniem Marthá / przyiełá go do domu ſwego. A tá miáłá ſioſtrę Imieniem Márya. Ktora też ſiedząc v nog Páńſkich / ſłuchałá ſłowá iego. Ale Márthá roſtargniona byłá około rozmáitey poſługi. Ktora ſtanąwßy / rzekłá: Pánie nieobaß ty iż ſioſtrá moiá opuścilá mię / żebym ſámá póſługowáłá: Rzeczże iey tedy / áby mi pomogłá. A odpowiádaiąc rzekł iey Pan: Martho / Martho / troßczeß ſię y frąſuieß około wielá Alec iednegoż potrzeba. Marya naylepßą cząſtkę obrałá: ktora od niey odięta nie będźie.

KAZANIE PIERWSZE

O przezacney cząſtce, ktorą ſobie Naświętßa Pánná Márya obrałá.

Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. *Lucæ* 10.

Zacność Naświętßey Panny ludzkim językiem nie może być wypowiedźiana

NAświętßa Pánná Márya / ktorey dźiśia chwalebne W niebowźięćie obchodźimy. Chrześćiánie w pánu Bogu mili / tákiey ieſt zacności y tákiey wagi / iż chociaby ſię wßytkie ięzyki ludzkie co ich ieſt ná świećie / w ieden kupę zgromádźiły / tedyby iey doſtoyności żadno miára wychwalić nie mogły. Si omnes toto orbe diſperſæ linguæ in vnum coirent, eius laudes oratione conſequi non poſſent, mowi ś. Dámáſcenus. Było ták wiele zá ſtárego Zakonu / Pátryárchow / Medrcow / y Prorokow miedzy Zydámi / ktorzy w duchu widźieli przyśćie Zbáwićielowe / y Naświętßą pánnę / z ktorey ſię miał národźić.

Było śiłá miedzy Pogany philozophow/ poetow/ y Panien duchá wießego/ ktore Sybillámi zwano/ co przyßłe rzeczy vpatrowały/ y w pismách swoich Mátkę páná Jezusowa opisały; á wßyscy ći ledwo coś troßeczkę zacnośći panny Naświetßey dotknęli. Wyßławiali to Doktorowie śś. nowego Zakonu/ y teraz wyßławiáią całe kśięgi o niey wydáiąc/ á przecie iey cnot przedźiwnych iey zasług nieoßácowánych/ y tyśiącznej części práwie wypowiedźieć nie mogą. Swiety Bázyli mowi. Qui omnia illustria & glorioſa dixerit nuſquam is à veritatis ſcopo aberrauerit, attamen dignitatis magnitudinem nulla vnquam oratione exæquabit. Czemuż proße? quia optimam partem elegit Maria, mowi Ewangelia ośśieyßa y dla tegoż otrzymáłá w niebie dźśia takie wywyższenie nád wßytkimi chorami Anyelskimi/ takowo korone nad wßytkimi wybránymi páńskimi/ y takowa chwałe nad wßytko ſtworzenie/ quæ non auferetur ab ea.

Ná dźśieyßym kazaniu tedy/ chćiałbym láskom wáßym krotko powiedźieć/ co to zá czaſtkę ſobie obrałá Naświetßa pánná/ ktora od niey nie bedźie oddalona ná wieki. A to zá pomocą ſámeyże pánny Bogárodźicielki/ ktora dźiś nád niebioſá wyniesiona/ vprosi nam vSyná swoiego dar Ducha ś. abyśmy o niey iáko o Mátce Bożey mogli godnie mowić/ y vstáwicznie iomieć w vśiech y ná sercu.

Leuit. 6

CZytamy w ſtárym Zakonie Kátholicy moi/ iż roſkazał był pan Bog Káplánom/ óby vstáwicznie chowáli ogień ták we dnie iáko y o nocy w Swiatnicy iego przed Oltarzem. A ten ogień mowi ś. Auguſtyn zſtąpił był ná ofiáry Salomonowe/ kiedy kośćioł posw ácał. A drudzy powiadáią/ że ießcze ná pierwßa ofiárę Moyzeßowe; ktory to ogień chowáli wiecznymi czáſy Káplani/ y od niego zápaláli wßytkie inße ofiáry. Ex illo igne, mowi Auguſtyn ś. quod diuinitus ad altare venerat, deinceps cuſtodito, omnia erant accendenda. Naświetßa pánná Márya ktora była Kośćiołem Troyce przenaświetßey/ y Oltarzem Słowá wcielonego/ ieno ſie poczęła w żywośćie Mátki swoiey/ záraz w niey zápalił ſie był ogień miłośći Boſkiey/ ktory przez wßytek czás żywotá iey iáko była ná świećie nigdy w niey nie vgaßał; y teraz iáko ieſt wźięta do niebá/ y wywyższona nád Chory Anyelskie/ nigdy w niey nie vgaßa; ále nád wßytkie ſtworzenia wiecey páná Bogá miłuie/ y wiecey obfitnie wlásce iego świetey. A to to ieſt co o niey Ewángelia dźiśieyßa mowi. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. Márya naoſobliwßo czaſtkę ſobie obrálá/ miłość p. Bogá ſwoiego/ záczym ſpośło/ y ſłuchánie vſtawiczne ſłow y náuki niebieſkiey/ ktoro rozśiewał Syn iey iedyny Chryſtus Jezus/ á tá iuż miłość nigdy w niey zgáſnąć nie może/ & non auferetur ab ea.

Plinius opiſuiąc te gory/ ktore vſtáwicznie goreią y płomień z śiebie wypußczáią/ iáko ieſt gorá Veſuuius rzeczona pod Neápolim/ Ætna w Sycyliey/ y inße po rożnych cześćiách świátá. Powiáda że też ſą dwie gorze w Azyey w Fázelidźie iedná/ á w Lizyey druga/ ktore vſtáwicznie goreią. Immortali diebus ac noctibus flamma. A przydáie do tego/ że im wiekßy ſie deßcz tráfi/ tym bárźiey płomień z śiebie wydáią/ Alitur enim ignis pluuia Piſmo ś. że Swietych Bożych zowie wyſokimi gorámi montes excelſi dla ich cnot wyſokich y wielkiey pobożnośći/ tedy też Mátkę Bożo ktora wßytkich Swietych y cnotámi przechodźiłá y zaſługámi/ oſobliwym ſpoſobem názywa naywyższa gora ná świećie. Mons pinguis, mons coagulatus. Gorá tłuſta dla oliwy miłośierdźia/ gorá złożona z cnot rozmáitych. A gora nieproſta ále vſtáwicznie goreiąca/ ná ktora im wiekßa dźdże kłopotow y wody frąſunkow ná świećie przypadáły/ tym ona bárźiey p. Bogá swego miłowálá/ bárźiey ſie w cnotách śś. vmacniálá; ták bárzo/ że aquæ multæ non poterant extinguere charitatem, to ieſt że iey żadne burze tego świátá/ áni kłopotow/ áni roſkoßy wßeláких mogły oderwáć od vſtáwiczney bogomyślnośći/ y od vſtáwiczney miłośći quæ non auferetur ab ea.

Pliniꝰ l. 10 capit. 106.

Pánná Naśwießa przez wyſokiey pokorę.

Ogień z niebá rozpalony chowano w kośćiele Salomonowym vſtawicznie ábi nie vgaßał

Miedzy kámieńmi drogimi ieſt

kámień

Kámień kárbunkuł o noſſeniu Áárono nym co znácży?

Kámień ieden rzeczony Carbunculus o ktorym często czyni wzmiánkę piſmo ś. a oſobliwie opiſuiąc ono noſzenie Áárononowe / ktore ná piersiách nosił kiedy wchodźił do świątnice páńſkiey / ktory Grecy ſwym ięzykiem názywáią Pyropos. O tym kámieniu Plinius piſząc powiáda że ieſt nátury goracey; y dla tego go zowią z Láćińſkiego Carbunculus iákoby waglik zarzyſty. Że tedy nátury ieſt ogniſtey / dla tego mowi plinius. Ignem non ſentit, nie ſzkodźi mu nic ogień że znim ma ſimpátyią. A dla tego go ná piersiách Naywyższemu Káplánowi nosić kazano/aby iako wagiel rozżarzał ſie miłością Bożą/pilnował chwały ie°/ y niepokálánym ſercē przynosił ofiáry przeden.

Plinius l. 10 capit. 106.

Náświetſſa pánná ktora w żywocie ſwoim nosiłá Zbáwićielá / y porodźiwſzy ofiárowáłá go potym w Kościele Salomonowym Bogu Oycu byłá wiekſzey wagi / niż wſzyſcy naywiekſzy y nawyższey káplani; bo y ofiárę ſámę ze krwie ſwoiey własney zá ſprawą Duchá Swiętego porodźiłá / y ſámá byłá Oltarzem zacnieyſzym / niż Oltarz w przybytku Páńſkim od Moyżeſzá wyſtáwiony / y ſámá nákoniec byłá Kościołem koſztownieyſzym / niżeli Kościoł Salomonow bo byłá Templū Spiritus Sancti. Co rozumiećie Chrześćiánie / ieśli nie bárżiey pałáłá miłością / nád proroki / nád pátryárchy / y nád káplány wſzytkie / y nád wſzytkie wybráne Páńſkie / ktorzy kolwiek ieno zápalone duſze mieli miłością Bożą / iáko Kárbunkuły iákie. A bárżiey dáleko nád te Kárbunkuły nie oſáconáne. Bo świeći Boży po czaſtece tylko mieli łáſki Bożey w ſobie / á Náświetſſa Pánná byłá plena gratia iuż nie per diminutiuum Kárbunkułem miáłá być zwána / ále pyropos, gora iákaś cała płomień z ſiebie wypuſzczáiąca. Abowiem ták miłością páná Bogá ſwoiego pałáłá / że do ſercá ſwego nie mogłá miłości rzeczy świátowych przypuścić żadna żywa miára.

Páuná Náświetſſa iáko miłośćiu P Bogu miáłá, iáki iaden z świętych Bożych nie kſſey miec nie mogł.

Przeto też ták ſámá o ſobie powiáda Oblubieniec moy kochány Ordinauit in me charitatē. Nic nie rzadnego nie dopuścił do myśli ſercá moiego. ále ták zrządźił duſze moie / ábym legła piey ſtopom iego Boſkim wierzyłá niżeli Máłká naſzá Ewá; abym wiekſzą nádźieię miáłá / niżeli Sará żoną Abrahámowá; ábym wiekſzą ku pánu Bogu miłością pałáłá niżeli Rebeká; ábym pokornieyſza byłá niż Abigail; ſkromnieyſza niżeli Jahel; poſłuſznieyſza niżeli Ruth: y żebym ſie w czyſtośći kochałá bárżiey niżeli Judyth / y niżeli wſzytkie pánienki Swiete nowego zakonu.

I cnotámi świętymi ſzelo-wałá

wſzytkie Pánie świątobliwe ſtárego zakonu

We wſzytkich ábowiem łáſkách niebieſkich / we wſzytkich cnotách morálnych / y we wſzytkich zaſługách y páná Bogá przechodźi pánna Náświetſſa wſzytkie święte y wybráne páńſkie: w mądrości w roſtropności / w ſprawiedliwości. Ale w miłości Bożey tak bárzo / że tá ſámá ieſt iákoby chorągwia iáko ná czele zá ktorą inſze cnoty iako żołnierze iácy idą. A ták z Zydowſkiego te ſłowá Oblubienice Swietey. Ordinauit in me charitatem, Doktorowie święći wykładáią / vexillum eius ſuper me dilectio. Bo miłość ieſt nayprzednieyſza miedzy wſzytkimi cnotámi / iáko mowi Apoſtoł ś. Charitas patiens benigna non æmula, non maligna, non inflata, non ambitioſa, non auara, non iracunda, non vindex, non inuida, charitas in omnibus omnia. 1. Cor. 13.

Poświádcza tego y ſám Oblubieniec Chrystus Jezus / iż Máłká iego przenaświetſſa miłością ognistą przechodźiłá wſzytkie Wybráne páńſkie / y wſzytkie Duchy Anyelſkie / gdy do niey mowi: Quam pulchra es, & quam decora chariſſima in delicijs. Názywá ią chariſſima, to ieſt naykochańſſą / ktora naywiekſzą miłość ku Pánu Bogu miáłá / y náde wſzytko w nim ſie ſámym kochálá. Zowie ią tedy pulchram propter fidei candorem, dla wiáry niepokaláney / ktora pochodźi z ſłuchánia ſłowá Bożego: á ſłowo Boże ieſt brán̄t ſzczyry / żadney przyſády w ſobie nie máiąc. Eloquia Domini eloquia caſta. Zowią ią decoram propter ſpem firmiſſimam, o ktorey ſámá przez Pſalmiſtę mowi do Oblubieńcá ſwoiego: Singulariter in ſpe conſtituiſti me. Boże ſtworco moy wielu ínſzych Wybránych twoich vpewnił w obietnicách

Cant: 7.

twoich vmocniłeś w nádźiei / áleś mie ſłużebnice twoie oſobliwie vgruntował w nádźiei twoiey / że iey niwkim inßym nie pokładam ieno w tobie.

Lecz gdy przyßło opiſować miłość / iuż iey nie zowie in caſu poſitiuo charam, táko mowił pulchram & decoram, ále ią zowie in caſu ſuperlatiuo cariſſimam in delicijs, ktora nie tylko czyſtośćią wßytkich przechodźi / ále też y miłośćią páná Bogá ſwoiego / máiąc w ſobie od poczęćia ſwoiego záraz ordinatam charitatem. Cantico rum. 2. A dla tegoż w pieśniách Salomonowych o ſobie mowi: Fulcite me floribus, ſtipate me malis quia amore langueo Opiſuyćie wy cnoty rozmáitych Swietych Bożych / wyſtawiayćie ich męczeńſtwá / ktore dla miłośći páná Bogá ſwoiego poniesli / á rownayćie z cnotámi moimi / y z boleśćią moią / ktora przy Miece Synáá moiego iedynego ponośiłá / wßytko to tám będźie iáko kwiatki polne względem bálſámu y wonności Sabeyſkich iáko Jábłká leśne względem drzewá Tynnowego y owocow Dáktylowych; bo lubo ia tych wßytkich w tym przechodzę / miłośćią iednák oſobliwie ták przewyższam / że z nią y do niebá idę / ktora to miłość y tám w niebie non auferetur ab ea.

A że charitas ordinata nie tylko ſie ściąga ku P. Bogu / ále też mą ſie ściągáć y ku bliźniemu / przetoż iáko źiomkowie / ſłußnie ſie mamy do niey iáko do Mátki náßey / iáko do pániey tego świátá wßytkiego / iáko do Dobrodźieyki narodu ludzkiego / z potrzebámi náßemi vćiekáć. Nil etenim auſterum in Virgine, nil terribile, cota ſuauis eſt, & omnibus miſericordiæ ſinum aperit, mowi Bernat ś. Nie ma tá Pánná nic w ſobie gniewu / bo ieſt Mátka Miłośierdźia / nie ieſt ſtráßna vćiekáiącym ſie do ſiebie / bo ieſt Oredowniczka náßa v páná Bogá / ieſt láſkáwa y przyiemna wßytkim / bo porodźiłá tego ktory ſam o ſobie powiedźiał: Mitis ſum & humili corde: wßytkim otwiera ſkarbnice miłośierdźia ſwoiego; bo idźie dźiśia po korone ad Patrem miſericordiarum, bierze krolestwo od niego / ktory ieſt Deus totius conſolationis. S. Bern: ſerm: de verb. Apocal.

Jáko tedy Mardochæus idąca do Krolá Aſſwerá / ſynowice ſwoie Krolowa Eſther prośił vśilnie / áby ſie zá narodem ſwoim Zydowſkim / ktory tám był v niego w Bábiloniey w niewoli / pilnie przyczyniáłá / prośiłá o wypußczenie do kráiu Oyczyſtego / mowiąc do niey te ſłowá: Ingredere ad Regem regum, & deprecare pro populo tuo. Ták my in hac lachrymarum valle będąc / gdy rozpámietywamy ſobie co rok chwalebne W niebo wźięćie Mátki Bożey / iákobyſmy ná nie pátrzáli / kiedy aſcendit de deſerto, delicijs affluens, innixa ſuper dilectum ſuum. Mowmy do niey nabożnym ſercem / Naświetßa Pánno wchodźiß teraz do Krolá nád krolámi / do wieczney rádośći / prośimy ćię / pámietayże tám ná nas źiomkow twoich / ná krew twoie: á proś zá námi iáko zá rodakámi twoimi / ábyſmy też z tego więźienia mizernego świátá / wyßedßy ná wolność niebieſką / ćiebie wychwaláli / oddáiąc wieczny pokłon twemu Synowi / Bogu náßemu ná wieki wiekow / Amen. Cant: 8. Gen

KAZA-

KAZANIE WTORE

O pánowániu nád wßytkim świátem Błogoſławioney Pánny Márycy.

Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. *Lucæ* 10.

Gen. 45. CZytamy w Piśmie świętym o Jákubie Pátryárßie/ Słuchácze nabożni/ iż kiedy ſynowie iego wroćiwßy ſie z Egiptu gdźie czáſu głodu po zboże iezdźili/ powiedźieli mu o ſynu iego młodßym kochánym/ á bráćie ſwoim rodzonym Jozephie/ ktorego byli przed laty kilkadźieſiat chłopczyſkiem małym zá przedali Jzmáelitom/ że żyie/ y pánem ieſt w Egyptćie. Ioſeph filius tuus vivit, & ipſe dominatur in omni terra Ægypti. Ták ſie ſtárußek Oćiec z tey nowiny vweſelił/ że od rádośći práwie zápomniał ſie wßytek.

Nie mnieyßa rádość ná początku Kośćiołá Chryſtuſowego/ y wierni páńſcy ná ſercách ſwoich vczuli/ kiedy od Apoſtołow śś. ktorzy przy śmierći Naświętßey pánny byli zgromádzeni/ vſłyßeli te poćießna nowine/ iż Naświętßa pánná vmárßy/ ták iáko y Syn iey kochány Chryſtus Jezus dniá trzećiego wſkrzeßona ieſt od vmárłych/ y wźięta z ćiálem do niebá z wielkim tryumphem/ z wielką rádośćia y ſpiewániem Anyołow śś. y zoſtáłá Pánia y Krolowa ták niebá wßytkiego iáko y źiemie.

Damaſc. orat. de Dormit. B. M. V.

Ktora to rádość Anyelſka y wiernych Bożych w Kośćiele pierwßym odpráwowáno/ ábyſmy tez y my co rok powtarzáli/ nápomina nas Kośćioł ś. w Antryphonie śpiewáiąc. Hodie Maria Virgo cælos aſcendit, gaudete, quia cum Chriſto regnat in æternum. Jż powiáda Naświętßa pánná/ żyiąc ná świećie/ te oſobliwo czaſtke ſobie miedzy inßymi cnotámi świętymi obrałá/ że ſie zwáłá ſłużebnica páńſka. Ecce Ancilla Domini. Dla tego iey tez w niebie/ zá ták wielkie vniżenie zupełne dano pánowánie/ ktore nigdy vſtawáć nie będźie. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. Zoſtáłá pánia wßytkiego ſtworzenia/ otrzymáłá korone Krolewſką/ y poſádzona ieſt ná thronie wyſokim ná práwicy Syná ſwoiego/ y tám krolowáć będźie ná wieki wiekow.

Pánná Naświętßa dla pokory vielkiey ieſt vczyniona krolową niebáy ziemie.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu vważáć będźiemy/ iáka Pánia przeczyſta Mátká Boża zoſtáłá/ y iáka korone otrzymáłá.

Naświętßa Pánno/ ktora ieſteś wyniesiona ſuper choros Angelorum ad cæleſtia regna, podnieś ſercá náße ku niebu/ ábyſmy ćiebie/ y Syná twoiego/ godnie wyſławiáli.

PIERWSZA CZĘSC

Iáką Pánią Naświętſza Pánná MARIA zoſtáłá.

Wßyſcy

S Hier: lib. de nomi. Heb. Galat: 1. capit. 13 Eucher: lib. 2. Instruct: W. Epiph orat: de laud. vir.

WSzyscy práwie Doktorowie śś. iednoſtáynymi głoſami/ lubo rożnych wiekow żyli/ zgodźili ſie iednák ná to/ iż to Jmie błogoſławione MARIA, ták w żydowſkim/ iáko y w Syryyſtim iezyku/ znáczy ſie Páni. A miedzy nimi oſobliwie w Żydowſkim iezyku ćwiczony Swiety Epiphanius, wychwaláiąc Pánne Náświetßą/ ták mowi: Mariam interpretari ſolumus Dominam, atque etiam ſpem. Peperit enim Dominum, qui eſt ſpes totius mundi, nempe Chriſtum.

Arnold: Carno: Tract de laud. vir.

A záś w Syryáckim iezyku bieglY Arnoldus Carnotenſis, z Bedy y s. Jzydorá koncept wźiowßy/ ták o naświetßey pánnie mowi: Maria lingua Syriaca Domina dicitur, Chriſtus verò Dominus. Et licet ipſa ſe Chriſti profiteatur Ancillam, hoc ſeruitutis genus omni regno ſublimius eſſe intelligit. Conſtituta eſt quippè ſuper omnem creaturam. Et quicunq; Ieſu curuat genua, Matri quoq; pronus ſupplicat. W Syryackim powiáda iezyku to ſłowo Chriſtus znaczy po náßemu páná/ á to ſłowo Maria, Pánia. Lubo ſie tedy Náświetßa pánná Marya zowie być ſłużebnicą páná Chrystuſowa/ przez to iednák nic tráći godności ſwoiey/ áleowßem nábywa zacności wietßey nád wßytkie tytuły Krolewſkie y Ceſárſkie tego świátá. Abowiem zá tak wielkie iey vniżenie/ y podle rozumienie o ſobie; vczyniona ieſt Pánią wßytkiego ſtworzenia. Ták dalece/ że ktokolwiek ieno wyznawa Jmie páná Chrystuſowo muśi czćić y to Jmie Błogoſławione Máryá. A ktokolwiek ieno wzyrba ná pomoc tego Náświetßego Jmienia Jezus/ muśi ſie też oraz pokłonić y Matce iego przeczyſtey Máryey. Ktora że ſobie obrała na świećie zá kleynot nadroższy/ pokorę y vniżenie ſamey ſiebie/ dla tego zoſtała Krolową nieba y źiemie/ ktora godność od niey iuż nie bedźie oddalona ná wieki. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea.

A te godność ták wyſoko vpátrowáli w pánnie Máryey vczeni Rábinowie Zydowſcy/ kiłka ſet lat ießcze przedtym niżeli ſie była národźiłá ná świát/ powiádáiąc/ iż Matka Meſſyaßowá/ ktory ma świat zbáwić/ y ktorego Żydźi oczekiwáią/ ma mieć to Jmie páni/ iáko świádczy Galatinus biegły y świadomy w iezyku Zydowſkim. Bo ieſliże powiada Sara żona Abráhámowá/ ktora była figurą Náświetßey pánny/ wźiełá odmiáne imienia od páná Bogá/ aby była abſolutè zwána pánią/ co znáczy to ſłowo Sará/ iż miała być Matką wielu narodow pochodzących z Jzááká. A przed tym ią zwano Sárai/ to ieſt pánia domu iedynego. Daleko ſłußniey imie Náświetßey p. Maryey/ miało ią znáczyć pánią/ iż miała być Matką nie tylko pokolenia Jzraelſkiego/ ale wßytkich narodow ziemſkich/ kiedy zrodźiłá páná y Odkupiciela świátá wßytkiego. Galat: 1. 7. cap 13

Jeſt tedy pánná Náświetßa/ pánia Anyołow/ pánią ludźi wßytkich/ y pania Duchow nieczyſtych iako wzy Swiety Bonawentura mowiąc Re- S Bonau ſpecul. 8 V. cap 5 uera Domina eſt Cæleſtium, Terreſtrium, & Infernorum; Domina inquam Angelorũ, Domina hominũ, Domina Dæmonum. Że ieſt pánią niebá/ świádczy to Kościoł ś. gdy iey śpiewa O gloriosa Domina, Excelſa ſuper ſidera. Że ieſt pánią ludźi/ tenże kościoł ś. zowie ią Domina mũdi. á na świećie nic zacnieyßego miedzy rzeczámi ſtworzonemi nád człowieká/ dla ktorego ten świát wßytek ieſt vczyniony. Kiedy ią tedy Kościoł ś. zowie pánią świátá/ rozumie ſie być pánią świátá rozumnego/ to ieſt narodu ludzkiego. A iáko nákoniec ieſt pánią piekłá wßyckiego y Duchow nieczyſtych/ piekłu to wywodźi Bonáwentura ś. wykłádáiąc owe ſłowá Dawidowe z pſalmu 149. Virgam virtutis tuæ emittet Dominus ex Sion dominare in medio inimicorũ tuorum gdy ták mowi Virga virtutis eſt Virgo Maria, Ipſa enim eſt virga Aaron, florida per virginitatem, & fructifera per fæcunditatem: Ipſa quoq; eſt virga, de qua dicitur Iſaiæ 11. Egredietur virga de radice Ieſſe. Hæc virga Virgo Maria, virga virtutis eſt, contra inimicos internales quibus magna virtute dominatur. S Bonau ibidem.

Náświet-

Czárt vſiłuie vmnieyßyć chwały Boſkiey ná świecie przez ſtągi ſwoie pogány, Heretyki, Odßcze pience, Máchometany, y polityki nienaboźne.

świetßa/ powiáda Pánná/ ieſt rozgá mocy Boſkiey/ ktora/ roſćiaga Bog wßechmogący pánowánie ſwoie miedzy nieprzyiaćiołmi ſwoimi/ to ieſt/ Czárty przeklętymi/ ktorzy vśiłuią przez inſtrumentá ſwoie/ Pogány/ Máchometany/ Heretyki/ Schizmátyki/ y Atheuße/ vmnieyßyć chwały Páńſkiey. A o tey rozßßcze/ powiáda/ prorokował Jzáiaß/ iż miáłá wyniść z pokolenia Jeſſego. Tá tedy Rozgá ieſt to Pánná Márya/ Rozgá mocna przećiwko mocárſtwom piekielnym/ nád ktorymi pánowánie ſwoie roſćiaga: y zſtárßy wężowi przewrotnemu głowę/ przez Synà ſwoiego/ ſtráßna będźie wßytkim náiázdom Czártowſkim/ áż ná wieki.

Gal. 1. 7. cap 13

Kiedy Moyżeß opiſuie ſtworzenie świátá/ tedy powiáda/ że dwie świáćłá Pan Bog ná niebie ſtworzył naywiekßę/ iedno ſłońce ktoreby pánowáło we dnie/ á drugie miesiąc/ ktoryby pánował w nocy. Luminare maius ut præeſſet diei, & luminare minus,

Geneſ. 1.

S Bonau. ſpecul. hiſt. V. cap. 4

ut præeſſet nocti. Przez ſłońce rozumie ſię Chryſtus Jezus/ Sol iuſtitiæ, á przez miesiąc rozumie ſię Naświetßa Pánná/ Mulier ſole amicta, to ieſt/ oświecona łáſkámi od Synà ſwoiego iednorodzonego/ y dána ná poſtrach wßytkim nieprzyiaćiołom iego/ á oſobliwie Czártom przeklętym/ nád ktorymi pánowánie ſwoie roſćiaga/ ták iáko miesiąc w nocy nád ćiemnoſćiámi nocnymi.

Słußnie tedy dźiśia Koſćioł św: śpiewa o Pánnie Naświetßey. Exaltata eſt ſancta Dei Genitrix, ſuper choros Angelorum ad cæleſtia regna: bo wywyższona będąc nád wßytkie chory Angelſkie/ zoſtáłá dźiś Páni a y Krolowa wßytkiego ſtworzenia: á oſobliwie ſtworzenia rozumnego/ Duchow błogoſławionych w niebie/ Duchow złośliwych wpiekle/ y ludźi wßytkich ná źiemi.

Lecz co zá korone ná to pánowánie otrzymáłá: krotko z Janem ś. Ewángeliſtą powiem.

WTORA CZĘSC

Iáką Koronę w niebie otrzymáłá Pánná MARYA.

Naświetßa Pánná iáko nád wßytkie rzeczy ſtworzone ieſt wyniesiona/ ták też y korone otrzymáła nád wßytkie święte y wybráne Páńſkie nazácnieyßa.

Greg. Turonē. lib. 1. de Gloria Mart: cap: 4.

Wźięćie iey do niebá/ opiſuie krotkiemi ſłowy miedzy inßymi Doktorámi świętymi/ *Gregorius Turonēſis*. Diluculo levaverunt Apoſtoli corpus eius, poſueruntq; in monumento, & cuſtodiebant, ipſum adventum Domini præſtolantes. Et ecce iterum (to znáć że y pierwey po duße iey błogoſłáwiona kiedy konáłá/ ſam Chryſtus Jezus widomie z Anyołámi śś. przychodźił kiedy powtore przyßedł y po ćiáło) adſtitit eis Dominus ſuſceptumq; corpus ſanctum in nube deferri juſſit in paradiſum, ut reſumpta anima, cum electis eius exultās æternitatis bonis nullo occaſuris fine perfruatur.

Pánná Naświetßa y z ćiáłem y z dußą wźięta ieſt do nieba.

Jáko tedy ná źiemi Chryſtus Jezus/ niemiał mieyſcá zacnieyßego/ mowi Bernat ś. nád żywot Naświetßey Pánny: Ták też záś w niebie niemogi zacnieyßego iey mieyſcá dáć/ iáko na tym ia Thronie poſádźić/ ná ktorym ſam kroluie. Nec in terris locus dignior uteri virginalis téplo, in quo Filium Dei Maria ſuſcepit: nec in cælis Regali ſolio, in quo Mariam hodie, Mariæ Filius ſublimavit.

Wyniesiona tedy ieſt nád wßytkie

rzenia wyżey/ y posádzona/ ná stolicy krolewskiey z tákowemi y tryumphem/ iákiego ták zacna Mátká godna byłá: y z tákiem vßánowániem od Synáswoiego vkoronowána/ iáko ná tákiego Synáprzystáło. Co Jan ś. w duchu obaczywßy/ tákie słowá w obiáwieniu swoim powiedźiał. Signum magnum apparuit in cælo, mulier amicta sole, & luna sub pedibus eius & in capite eius corona stellarum duodecim.

Apocal. 12.

Rozmáići/ rozmáićie te korone z dwunastu gwiazd vrobiona/ y ná głowe Naswietßey Panny włożono wykładáią. Jedni mowią/ iż przez te dwánaśćie gwiazd znaczy sie pánowánie Naswietßey Mátki Bożey nád dwunasta temi stanámi. Pánienskim/ małżeńskim/ w dowim / y dźiewiáctchorow Anyelskich.

Co znáczą 12. gwiazd ná głowie Panny Naświętßey od Ianá świdziane.

Drudzy mowią że dwánaśćie gwiazd/ znáczy dwánaśćie cnot dwunastu Apostołow śś. nád ktoremi oná iest Krolowa: y dla tego ią Kościoł ś. wychwalaiąc śpiewa. Regina Apostolorum.

Hugo in Miscellaneis cod. 2. lib. 3. tit. 125.

Inßy záś mowią/ iż te dwánaśćie gwiazd znáczą dwánaśćie osobliwych przywileiow Nayświetßey Pánny/ ktoremi nad inße wybráne Páńskie była obdárzona. To iest/ Pierwßy przywiley Pánny Naswietßey iest. Iż sie bez grzechu pierworodnego poczeła/ á wßyscy ludźie co ich ieno było od Adáma poczawßy/ mowić o sobie muszą káżdy z nich. Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum, & in peccatis concepit me mater mea.

Genes. 3.

Drugi przywiley, iż bez bolesći Chrystusá Páná porodźiłá/ á wßytkim białymgłowom powiedźiáno / do Ewy matki náßey mowiąc: In dolore paries filios.

Trzeći, iż oraz Mátka byłá y Pánna: ábowiem porodźiłá P. Jezusá bez náruszenia pánieństwá swoiego.

Czwarty, iż w żywocie ieszcze Mátki swoiey Anny ś. bedąc/ doskonały miáłá rozum/ y wiádomość rzeczy niebieskich ták doskonáłą/ że żaden swiety y w doyrzałym wieku z nią rownáć sie nie mogł.

Piąty, iż oráz Bogá y człowieká porodźiłá.

Szosty, iż vmárłá bez wßelkiey bolesći/ ábo tęsknice iáko inßy ludźie vmieráia/ y iey ćiáło świete nie zprochniáło/ ále trzećiego dniá z duszą złączywßy sie poszło do niebá.

Sandæus. luna mystyca.

Siodmy, iż krolnie z ćiáłem w niebie/ iáko żaden swiety tám nie iest zániesiony/ ále tylko dusze ich błogosłáwione tám krolnią.

Osmy, iż nád wßytkie Anyoły/ Archányoły/Cherubiny/y Seráphiny iest wywyższona.

Dźiewiąty, iż ná práwicy Synáswoiego Jezusá Chrystusá siedźi/ iáko Dawid ś. świadczy. Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato.

Dziesiąty, iż otrzymáłá korone Doktorską/ y byłá mistrzynią Kościołá Chrystusowego / żyiąc tu ná świecie po iego Wniebowstąpieniu lat kilkádźiesiąt.

Iedenasty, iż iest Krolowa wßytkich wybránych Páńskich/ Regina Sanctorum omnium.

Dwánasty, iż nie miáłá sobie rowney białeygłowy / w świątobliwośćiách y cnotách świętych / y tych prerogátywách/ ktorymi byłá iáko Mátká Boża ozdobiona/ y nie bedźie ná wieki rowney sobie miáłá/ áni żadnego z Swiętych Bożych.

Te sa dwánaśćie gwiazd/ ktore ozdobiły/głowe Krolowey niebieskiey/ dwánaśćie przywileiow wyliczonych. Lubo te gwiazdy inßy Doktorowie/ inácżey wykładáią/ iáko to ßerzey opisuie Maximilianus Sandæus, dośćná tym iednák/ iż wßyscy ná to sie zgadzáią/ że iey koroná iest zacnieyßa nád wßytkie korony Swiętych Bożych.

Sandæus luna mystyca in notis ad diem Assumpt.

Swieći ábowiem Páńscy/ te tylko trzy korony máią/ ábo iedne z nich w niebie / Doktorską / Pánieńską/ y Męczeńską. A Naświetßa Pánná y te wßytkie trzy dáleko doskonálßym sposobem ma/ iáko tłumácze Pisma ś. náuczáią / wykładáiąc owe słowá Oblubieńcá niebieskiego / Jezusá Chrystusá Syná iey iedynego/ do niey rzeczone: Veni de Libano sponsa mea: veni de Libano: veni coronaberis, de capite Amana, de vertice Sanir & Hermon, de cubilibus Leonum, de montibus Pardorum. Przez Liban rozumie sie czystość Pánieńska.

Cant. 4.

Przez

Przez gore rzeczono Amana, rozumie ſie záte piekielny z pycha ſwoia. A przez gore Sanir y Hermon, rozumieia ſie Krolowie pyßni / y Philozofowie wyſoko o ſwey nánce trzymáiacy/ ktorzy byli dla ſwey wyniosłości mießkániem diabelſkim y ćiemnośćia nieznáiomości Boſkiey. Gdy tedy Oblubieniec niebieſki mowi do Przeczyſtey Mátki ſwoiey: Przydź z Libanu Oblubienico moiá / bedźieß koronowána z głowy Amaná/ y z wierzchu gor Sánir y Hermon rzeczonych/ y z legowiſk Lwich/ y z gor Lámpártowych. Ma ſie tak rozumieć: Podź Oblubienico moiá naczyſtßa po korone/ ktoraś ſobie záſłużyłá/ ztárßy głowe pyßnego ßatáná / y iego náſłádowcow ludźi wyniosłych/ ták dla doſtatkow ſwoich ktorych náßárpáli iáko lwi z ludźi vbogich/ iako też y dla wyſokiey nauki / ktora pobladźili/ y oſtali ſie Heretykámi. Tych wßytkich żeś zwyćiężyłá / bierzże dźiś korone zá praca ná głowe ſwoie / iáko miſtrzyni Doktorow wßytkich / iáko wierna pomocnicá Męczennikow ś. y iáko Krolowa Pánienek niewinnych. Ktorzy wßyſcy przez ćie pokłonili ſie Chryſtuſowi Synowi twoiemu / iáko Bogu prawdźiwemu.

Iáko Naświętßa Pánná w niebie ieſt ukoronowána.

Maximil: Sandæus Luna myſtica orat: de Aſsúp.

Dla tegoż Sandæus mowi: Per Amana intelligitur laureola martyrij debita teſtimonio veritatis fidei. Per Sanir laureola Doctorum, debita doctrinæ myſteriorũ, quorum opera Mariæ, tanquam magiſtræ Eccleſiæ participes facti ſunt Apoſtoli. Per Hermon laureola virginitatis, quam prima vovit, & Deo conſecravit Mater JESV Virgo virginum. Temi trzemá powiádá ten Doktor/ ieſt ozdobiona koronámi Pánná Márya/ pierwßa męczeńſka / zá wyznánie prawdy wiáry ś. y zá boleści ktore ponośiłá nád wßyckie Męczenniki śśw: pátrzoc ná meke Syna ſwego. Druga korone Doktorſka/ iż po Wniebowſtąpieniu Páńſkim / wßytkich táiemnic niebieſkich náuczáłá Apoſtołow śśw. A trzećia korone Pánieńſtwo/ iż oná pierwßa ná świećie/ czyſtość Pánieńſka Pánu Bogu poſlubiłá / y po porodzeniu Chryſtuſá JEzuſá / zá ſpráwą Duchá ś. byłá Pánna nád pánnámi / ták/ iáko przed rodzeniem iego.

O quantum gaudendum eſt nobis, mowi ś. Bonáwenturá / miſeris hominibus, quòd Angeli Dominum & Dominam habent ex hominibus. O iáko ſie/ powiáda/ nie mamy ćießyć y rádować my grzeßni ludźie / kiedy widźiemy Krolá nad krolmi w niebie Chryſtuſá Jezuſá w ćiáło náße ludzkie przybránego/ á potym y Páńne naświetßa dźiś Krolowa Anyołow wßytkich obwołáno / z náſey tákże nátury y krwie ſpłodzona.. Nie dármo tedy Kośćioł św: nápomina nas do rádośći : Hodie MARIA Virgo cælos ascendit, gaudete, quia cum Chriſto regnat in æternum. Obrálá byłá ſobie ná świećie vbóſtwo / pokorę/ ſtrómność/ vniżenie wßelákie/ zá to teraz ieſt wywyższona nád wßytkie niebioſá / y wßytkie Duchy błogoſławione. Dobrze tedy o niey nápiſał Ewángeliſtá św. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea.

S. Bonav: in Speculap: ſ.

Ktorey to czaſtki chwały niebieſkiey/ ábyſmy ſie y my mogli eſtáć vczeſtnikámi Chrześćiánie w P. Bogu mili/ y mogli ſie ćießyć z Anyołami śś. pátrzac ná oblicze Páná Zbáwićiclá náßego/ y Naświetßey Pánny Krolowey niebieſkiey/ mowmy teraz do niey nabożnym ſercem : Ora pro nobis S. Dei Genitrix, ut digni efficiamur promiſſionibus Chriſti. Ktoremu niechay będźie cześć y chwała ab omni creatura z Oycem y z Duchem św: ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Chwalebnym Wniebowzięćiu Naświętßey Pánny MARIEY.

Porro unum eſt neceſſarium. *Lucæ 10.*

W Wyſpách południowego Oceanu / názwánych Moluki / rodza ſie tám ptaßkowie foremney nátury bárzo/ y godne podźiwienia wielkiego/ ktore my zowiemy Phenisámi/ á támeczni obywátele zowia ie ptaßkámi Ráyſkimi. A to dla tey przyczyny/ iż nic nie iadáia/ ieno roſa niebieſka żyia. Ná źiemie nie padáia nigdy/ ieno ſie ná powietrzu wießáia. Ciáło máia ná ſobie máluſkie/ á piorá y długie bárzo/ y piękne nie wymownie/ ktore gdy ku ſłoncu lecąc rozpuſzczáia/ zdádza ſie iákoby w promieniach złocíſtych leciały. A wnetrznośći w ſobie nie máia żadnych / tylko kaſek tluſtośći ſubtelney bárzo. Przetoż ie poſpolićie drudzy zowia ptaßkámi Bożymi/ iż y gniazd ſobie ná drzewách nie budwia / y ná powietrzu ſie mnoża/ y powietrzem żyia.

Cantic: 4

Prov: 8.

Hercules, Taſs°, Melchior, Guillądinus, Hieronymus, Cardanus Julius Scaliger, Cõrad°, Geſnerus, Vlyſſes Aldrovãdus.

Nálepſza Páńna nie świątowego w ſobie nie miáłá, niżeli ią w pokorze myślenia.

Lucæ 1.

S. Bernar. de verb. Apocal.

Tłaświetßa Pánná Márya/ ktorey dźiśia chwalebne Wniebowźiećie Kośćioł ś. z vroczyſtośćia wielko obchodźi / ſłußnie ſie záiſte ptaßkiem Ráyſkim/ áboli też ptaßkiem Bożym názwáć może. Abowiem ná świát przyßłá z Ráiu Emiſſiones tuæ paradiſus, to ieſt / poczełá ſie w żywocie máćierzyńſkim / y vrodźiłá bez grzechu pierworodnego/ ták iáko Mátká naßa pierwßa Ewá bez grzechu wßelkiego w niewinnośći ſtworzona byłá w Ráiu. Może ſie názwáć y ptaßkiem Bożym/ ábowiem początek ſwoy y te łáſke niewinnośći wźiełá od ſámego Páná Bogá. Dominus poſſedit me ab initio viarum ſuarum. A żyłá w tákiey łáſce ná świecie/ że iáko Phenix nie miáłá ſobie drugiey rowney. Nec prima ſimilem vila eſt, nec habere ſequentem. Nie chodźiłá po źiemi / iáko ptaßek Ráyſki/ bo áffektu ſwoiego do rzeczy źiemſkich nigdy nie przykładáłá/ ále tylko roſá łáſki niebieſkiey Deliciis affluens żyłá. Bo iey chodzenie świątobliwe Niebieſki Oblubieniec wychwala mowiąc: Quã pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis filia Principis. Ciáło miáłá ná ſobie máluſkie/ to ieſt/ ſerce nád wßytkie ludźie świete pokornieyßze / á pierze wielkie iáko promienie iákie złote od ſłońcá świecące ſie/ to ieſt/ dáry niebieſkie nie wypowiedźiáne ná dußy. Fecit in me magna qui potẽs eſt, ktore ſie od ſłońcá ſprawiedliwośći iáko złote promienie ná wßytek świát świećiły. A wewnątrz w ſobie nie miáłá żadze świátowey / ieno tluſtość iákoś ſubtelna. Spiritus ſancti unctionem ſeu chariſmata. Záczym Quem cæli capere non poterant, ſuo gremio contulit. Roſa żyłá łáſki niebieſkiey/ roſe też nã w żywocie ſwoim przyniosłá / y one tluſto Oliwe Miłośierdźia porodźiłá Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym Dawid ś. powiedźiał. Vnxit te Deus Deus tu⁹ oleo lætitiæ præ conſortibus tuis⁹. Lecz iáko nam ten Phenix/ ten ptaßek Ráyſki/ to ieſt/ Pánná Naświetßa/ do niebá záleciáłá/ iáko vśiádłá ná Thronie P. Bogá ſámego/ ur quantũ cõditio creaturæ patitur, luci illi inacceſſibili videatur unita, ná dźiśieyßym kazániu z náuki Doktorow świętych przypatrzymy ſie.

Trzy tedy rzeczy vważáć będźiemy. Naprzod ßczęśliwe rozſtánie ſie

z tym

z tym żywotem Naświętßey Panny. Potym chwalebne iey wźięćie z ćiáłem y z dußa do niebá. A nákoniec cudowne przyozdobienie gornych pálacow przez iey vkoronowánie. Cuius festũ colimus, ipsa Virgo virginum intercedat pro nobis ad Dominum, ábyśmy słuchaiąc słowá iego świętego ták żywot náß sprawowáli/ iákobyśmy po śmierći/ honorificentiam populi nostri in æthereo thalamo sedentem, ßczęśliwie oglądáli.

PIERWSZA CZĘŚĆ

Iáko zeszłá z tego świátá Naświętsza Bogárodźićielká Pánná MARYA.

Pobożne rozumienie wßytkich Doktorow, iż o wniebowźięciu Naświetßey Pánny Máryey, iest zgodliwe z Dámáscenem świętym.

DAmáscenus ś. opisuiąc zeßćie Naświetßey Pánny z tego świátá/ powiáda ták/ iż nie słußna iest rzecz/ zeßćie z tego świátá Błogosłáwioney Pánny zwáć śmiercią/ ktora ná wßytek narod ludzki zá przestępstwo pierwßych rodźicow iest włożona; bo in primo instanti conceptionis suæ Duchem ś. nápełniona będąc/ bez grzechu sie pierworodnego w żywoćie máćierzyńskim poczełá/ bez grzechu národźiłá/ y bez grzechu wiek swoy wßytek przeżyłá. Dla tegoż ták o niey mowi. Sacra tua obdormitio, à nullo est appellãda mors, quia nec absorbuit, nec dolorem intulit: sed quia impropriè unum hoc pro reliquo accipitur: propriè tamen dicitur transitus vel transmigratio, & propriissimè assumptio.

Troiákie tedy dźiśia świeto obchodźimy chwalebne Wniebowźięćie Pánny Naświetßey sobie przypomináiąc. Naprzod/ przeßćie iey z tego żywotá przez śmierć do onego żywotá wiecznego. Potym/ powstánie iey od vmárłych z ćiáłem vwielbionym y z dußa wielebna. A nákoniec/ weßćie iey z triumphem niewypowiedźiánym do niebá/ rozweselaiące duchy błogosłáwione. A tego wßytkiego było wizerunkiem duchownym w stárym Zakonie poświęcánie kościołá Salomonowego. Abowiem dźiśia Sanctificavit tabernaculum suum altissimus, gdy mátkę swoię przenadrożßą/ w ktorey żywoćie iáko w Kościele sobie poświęconym odpoczywał/ záprowádźił ad æthereum thalamum, kędy sam z Oycem y Duchẽ ś. stellato sedet solio.

Kościoł Sálomonow na trzy części rozdźielony, znáczy troiákie kondycye w niebowźięćia Naświetßey Pánny.

Gdy bowiem Sálomon Kościoł budował Pánu Bogu/ tedy go był ná trzy części rozdźielił. Pierwßa część názwał był Atrium commune, Sień wßytkim ludźiom do weßćia pospolita ktora znáczyłá wßytkim ludźiõ idącym do oneº kościołá gorneº weßćie pospolite przez śmierć. Záczym y Pánná Naświetßa przez te sień do oney chwały wiekuistey/ to iest/ przez śmierć przeyść musiáłá. Druga część Kościołá Sálomonowego byłá/ ktora zwano Atrium Sacerdotum, kędy nie godźiło sie wchodźić ieno sámym Kapłanom y Lewitom/ ktora znáczyłá sámych ludźi sprawiedliwych zmartwychwstánie do żywotá wiecznego. Przeto też y Pánná Naświetßa trzećiego dniá po zeßćiu swoim z tego świátá z dußą vwielbioną y z ćiálem powstáłá do chwały oney wiekuistey/ do ktorey ią Syn iey przenadrożßy záprowadźić rácżył/ ták iáko sam do niebá wstępuiąc wielu świętych powstáłych od vmárłych záprowádźił; o ktorych Ewángelia mowi: Multa corpora Sanctorum resurrexerũt. A trzećia część kościołá byłá názwána Sancta Sanctorum, gdźie nie godźiło sie wchodźić/ ieno sámemu naywyżßemu Kápłanowi; á tá

Cześć znáczyła máiestat Boski/ do ktorego żadney inney kreatury nie przypuścili Anyołowie świeći/ procz sámey Mátki Bożey/ ktora tám iáko Krolowa niebá y źiemie/ weßłá innixa super dilectum suum, áby tám possessyą pánowánia swoiego wźiełá/ y wiecznemi záśy krolowáłá/ o czym Bernat ś. ták mowi. Super hunc innititur Mater illa felicissima, & in aureo reclinatorio Divinæ maiestatis recumbens, inter Sponsi, imò Filij sui brachia requiescit. O quanta dignitas', quàm specialis gloria inniti super illum, quem reverenter colunt Angelicæ potestates'.

Cant. 8.

Bernard. sup: Cant.

Ludźie wymieráiąc te trzy rzeczy cierpią boleść, tęsknice, y boiaźń od ciego wßytkiego P. Marya byłá wolna czasu w niebowźięcia swoiego.

A że wßyscy ludźie pospolićie przy dokończeniu żywotá swoiego troiákie máią vtrapienie sercá swoiego/ Dolorem, Mærorem, & Timorem. Boleść duße gorzką gdy sie rozłącza z ciáłem/ z ktorym ták długo w społeczności żyłá. Fráśunek żałosny/ iż opuszcza rodźice/ pokrewne/ znaiome/ dostátki wßytkie/ ktorych záżywał. A boiaźń niewypowiedźiáną/ iż niewie dokąd idźie/ y co sie z nim dźiać będźie. Iż dußni nieprzyiaćiele ná pámięć mu przywodzą wßytkie zbrodnie iego/ y strasząc go postáćią swoią brzydliwą/ perswaduią aby sie Bogá záprzał/ y iuż nic od niego nagrody sie nie spodźiewał/ że go ták wielkiemi/ y sprośnymi grzechámi swoimi obrażił; y ná ták srogie karánie zárobił. Przetoż przećiwko tákiemu troiákiemu vtrapieniu duße/ namilßey Mátce swoiey Chrystus Jezus dał troiáką łáskę. Naprzod bez wßelákiey tęsknice y boleści/ słodkie y miłe przy bytności Apostołow świętych/ y Pánienek Bogu poßlubionych vśnienie/ iáko świadczy Dámáscenus ś. mowiąc. Ipsa Beata beatarum quæ super naturam, Dominationũ exaltata est, dolores quos effugit pariens, & etiam moriens hos in Christi passione sustinuit compatiens. Naświętßa powiáda Pánná Máryá/ dla tego rozłączaiąc sie z tym świátem żadnego frásunku y bolu ná dußy swey nie czułá; ták iáko y przy porodzeniu Pána Jezusá Zbáwićielá náßego/ iż sie w niewinności poczęłá/ y w niewinności sámá porodźiłá/ niemáiąc ná sobie grzechu żadnego/ ám pierworodnego áni vczynkowego: A do tego że boleści niewypowiedźione/ ktore wßytkich práwie Męczennikow świętych bole przechodźiły/ przy śmierći Synáswoiego namilßego pod krzyżem wycierpiáłá. A przeto mowi do niey tenże Doktor ś. Non te mors beatam reddidit, sed ipsa mortem exornasti, ut quæ eius mœstitiam sustuleris, ac mortem, gaudium esse plenum feceris'.

Cosmas cognom: Vestitor in Histor: Assumpt. Ioan: Damasc. ser: de Dorm: Dionysij Areop: in lib: de div. Germ. Archiepisc:

Przećiwko niewypowiedźiánemu záśie śmierkowi/ miáłá Pánná Náświętßa od Syná swoiego z nieba nie wypowiedźiáną pocieche. Abowiem iey Anyoł przyßedßy/ godźinę śmierći opowiedźiał/ pálmę iey z Ráiu na znák tryumphálnego do niebá weßćia przyniosł; y ßáty Anyelskiemi rękoma zrobione/ w ktorych miáłá być położona. Przetoż wielka miłośćia Páná Bogá swoiego/ y prágnieniem prędkiego vyrzenia sie z Synem swoim namilßym rospalona/ wßytká w kontemplacyey dobrodźieystw iego będąc/ bez choroby/ y bez bolu żadnego klęcząc/ y rękę ku niebu podnoßąc/ przy wdźięcznym Anyołow śś. śpiewániu Ducha swoiego P. Bogu oddałá. Co też czytamy y o ś. Mikołaiu/ o ś. Marćinie/ y o ś. Fráncißku: A o Pánnie Naświętßey dáleko więcey wierzyć mamy/ z tych zwłaßcza słow Hieronimá ś. Legimus quàm sæpe ad funera sepulturaq; sanctorum Angelos advenisse, & obsequia præstitisse, nec non & animas eorum usq; ad cælum cum hymnis & laudibus extulisse, & eosdem multo lumine splendusse, ibidemq; miri odoris fragrantiam persensisse. Si igitur talia & tanta circa defunctos Deus dignatus est exhibere: quanto magis eius Genitrici, in die obitus sui credendum est, cælorum militiam obviam advenisse, eamque ingenti lumine circumfulsisse, & usque ad thronum gloriæ cum laudibus & canticis perduxisse. Quis illud cogitare sufficiat, quàm gloriosè hodie Regina mundi processerit; quanto devotionis affectu tota in eius occursum cælestium legionum prodierit multitudo; quàm placido vultu, quamq; serena facie, quàm divinis amplexibus à Filio sit

Constant. Alb. super Missus est.

Damasc. Orat: 1. de Assumpt.

Dionys. Areop: in Epist. qua se præsentem adfuisse asserit cũ D. Paulo Magistro suo.

D. Hieron. in sermone Assump.

susce-

ſuſcepta, & ſuper omnem creaturam exaltata.

Swięci Páńſcy pospolićie záſługuią ſobie wielkie pociechy przy ſkonániu swoim/ ábo dla niewypowiedźiáney miłości P. Bogá swoiego/ iáko ś. Piotr Xiąże Apoſtolſkie/ Jan św: Ewángeliſtá/ Szczepan ś. pierwszy Męczennik/ á po nim ś. Wáwrzyniec/ y ś. Wincenty/ y inny niezliczeni. Abo dla záchowánia czyſtości páńieńſkiey/ iáko Kátárzyná ś. Agnieszká/ Klará/ Málgorzátá/ Mechtyldá/ y inne. Aboli też dla niezliczonych vczynkow miłosiernych/ iáko Helzbietá ś. Marthá/ Mágdálená/ Jádwigá/ Kunegundá/ y inſze ták Pánie iáko y Pániénki świete. Ale że te wſzytkie przebłogosłáwiona Dźiewicá Márya/ y miłośćia niewypowiedźiána/ y czyſtośćia nád nature Anyelſka wyższa/ y miłosierdźiem nád wſzytkim narodem ludzkim pokazánym/ niepodobnym ſpoſobem przeszłá: tedy też y przy śmierći swoiey/ nierownie większe nád wſzytkie świete Boże/ pociechy od Synà swoiego miáłá.

Trzećia nákoniec łáſke Pánná Naświetſza przećiwko boiáźni śmierći dáno ſobie miáłá/ iż przez Anyołá vpewniona od namilſzego Synà swoiego byłá/ że miáłá być wźięta do niebá/ koronowána/ & in throno gloriæ posádzona ná práwicy iego.

Rupertus Abbas Ray źiemſki vważáiąc/ powiáda/ iż wodá ktora ieſt z nátury swoiey gorzka/ iáko widźiemy w morzu ciekąc przez Ray ná wſzytkie cztery cześci świátá/ od roſkoſzy Ráyſkiey oſtáłá ſie ſłodka y vżyteczna ná potrzebe ludzka. Omnes aquæ potabiles, atque ſalubres ubicunque fluunt, vel undecunque appareant de fonte paradiſi, per occultos meatus originem trahunt, & ex eius dulcedine hoc habent ut potabiles, ſive ſalubres ſint.

Jeśliże tedy źiemiá Ráyſka może mieć moc/ iż swoią ſłodkośćia może gorzkość wody ná vżytek ludźi náprawić y oſłodźić. Co zá dźiw bedźie/ że Pánná Naświetſza Ráiem niebieſkim zoſtawſzy/ y wtorego Adámá Chryſtuſá Jezuſá nam ná świát wydawſzy vczyni nam ſłodka śmierć śmiercią swoią/ przechodząc przez nie do chwały oney wiekuiſtey/ iáko wody gorzkie przez źrzodło Ráyſkie ná ten świát/ niżeli byłá zá ſtárych wiekow/ kiedy wſzyſcy przed Zakonem łáſki ſzli do otchłáni piekielnych/ by naświatobliwſzy byli? Słuszńie tedy Taumaturgus św. názywa Pánne Naświetſza ſemper vigens immortalitatis paradiſus, iż w pierwszym Ráiu vrodźiłá ſie śmierć/ á z niey národźił ſie nam żywot/ ktory śmiercią swoią pierwszą śmierć zgłádźił. Przetoż w iego zaſługách Pánná Naświetſza vfność swoie máiąc/ y w iego dobrotliwości nádźieie swoie pokładáiąc/ bez wſzelákiey boiáźni śmierći oczekiwáłá/ mowiąc do Synà swego namilſzego: Etſi ambulavero in medio umbræ mortis, non timebo, ſi tu mecum eris.

S. Gregorius Taumat: ſerm: de Ann.

Dawid św. lámentował vmieráiąc/ iż dni iego vſtáły/ iáko dym po powietrzu rozniesiony. Defecerunt ſicut ſumus dies mei. Ale ſie nie trzebá dźiwować/ bo też był zmázány rożnemi grzechámi zá żywotá żywot iego/ y poczerniona iáko ſádzámi nieprawośćia dusza iego. Co lubo mu Pan Bog odpuśćił dla wielkiey pokuty iego/ ſtraszna mu iednák śmierć byłá z przyrodzenia ſámego/ że nam żywot odeymuie. Lecz Pánnie Naświetſzey ktora grzechem żadnym zmázána nie byłá/ śmierć ſtrachu żadnego vczynić nie mogłá/ bo po iey Duszę Błogosłáwiona ſam Chryſtus Pan z zaſtępy Chorow Anyelſkich przyiść raczył; przeto dni iey nie vſtáły iáko dym zárny/ ále poſzły ku wieczney nieodmienności/ ſicut virgula fumi ex aromatibus. Co Hieronim ś. vważáiąc powiedźiał w te ſłowá: Benè quaſi virgula fumi, quia gracilis & delicata, quia Divinis extenuata diſciplinis, & concremata intus in holocauſtum pij amoris, & deſiderio charitatis.

Pſal. 101.

Cant. 3.

S. Hierō: ſerm: de Aſſumpt.

Słuszńie tedy Albertus Magnus to vśnienie/ y ták ſzcześliwą śmierć Błogosłáwiony Pánny opiſuiąc/ iednym ſłowem záwárł. Beata Virgo præ amore & ſine dolore mortua eſt. Lecz obaczmy/ iáko też po rozłączeniu ſie ćiáłá z duszą/ trzećiego dniá z grobu do niebá wźięta ieſt/ y z triumphem záprowádzona.

Albertus Magn. in Mariali.

WTORA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza z duſzą y z ćiáłem do niebá wźięta ieſt.

KOśćioł ś. Katholicki ták wierzy/ y Doktorowie śś. w nim ták náuczáią/ iż trzećiego dniá po rozłączeniu ſie duſze Nayświetſzey Pánny z ćiáłem/ ktore było od Apoſtołow śś. pochowáne w grobie nowym/ in valle Joſaphat, wedle wioſki Bethſemani/ zſtopił ſam Chryſtus JEzus z niezliczoną wielkośćią Anyołow śś. y Duchow błogoſławionych/ y duſze Naświetſzey Panny Matki ſwoiey z ćiáłem iey vwielbionym złączywſzy/ z wielką vrzęćiwośćią/ y z wielką rádośćią prowádźił do niebá. Non oportebat enim, mowi Dámáſcen ś. hoc Divinum habitaculum, botri ambroſiæ terram inirrigabilem, coërceri in ſinu terræ. Bo iáko práwdźiwy ráyſki/ do ktoregoſmy ná początku Kazánia náſzego Pánne Naświetſzą przyrownáli/ nigdy nie śiada ná ziemi/ áni z niey żyie/ ále ſie y we dnie y w nocy ná powietrzu wieſza/ á roſą niebieſką żyie. Ták też y Pánná Naświetſza w oſobliwey łáſce Bożey poczawſzy ſie y vrodźiwſzy/ iż bez grzechu wſzelkiego żyłá/ y do ziemſkich zábaw y roſkoſzy ſkłonnośći żadney nie miáłá/ tedy też śmierć według nátury ludzkiey odprawiwſzy/ nie miáłá ſie wprzod z ćiáłem ſwym rozſypowáć/ iáko inſzy ludźie. Ale ták iáko iey Syn namilſzy/ odprawiwſzy ná Krzyżu śmierć zá nas/ trzećiego dniá powſtał w ćiele vwielbionym mocą Boſtwá ſwoiego od vmárłych/ y potym wſtąpił do niebá. Ták też y Mátkę ſwoię kochaną/ mocą tegoż Boſtwá ſwoiego wzbudźiwſzy od vmárłych/ záprowádźił ią z ſobą do niebá/ iáko mowi Hieronim ś. dla tego/ áby z nim ná wieki krolowáłá. Aſcendit & præparavit huic ſanctiſſimæ, & glorioſiſſimæ Virgini locum immortalitatis, ut cum eo regnare poſſit in perpetuum.

Abowiem ieśliże ziemſcy Krolowie y Cęſárze małżonkom ſwoim/ rowne do vżánowánia y godnośći z ſobą dáią łáſki y przywileie/ iáko ich práwá opiewáią. Imperator in pignus amoris communicat Imperatrici jura ſua. Jáko tedy Krol niebá y ziemie Zakonodawcá náywyżſzy/ nie miał tego przywileiu/ Mátce ſwoiey Krolowey niebá y ziemie vżyczyć/ áby też iego przykłádem powſtała byłá dniá trzećiego/ w ćiele vwielbionym do chwáley oney wieczney/ do ktorey ią ſobie przeznáczył był przed wieki/ y obrał zá Oblubienicę pierwey niżeli one y świát wſzytek ſtworzył. A ieśliże o ſámym Zbáwićielu powiedźiał Prorok św. Non dabis ſanctum tuum videre corruptionē, że nowym Adámem będąc miał nas Zmartwychwſtániem ſwoim ożywić vmárłych/ toć też y nowá Ewá/ iáko wczy Auguſtyn ś. nie miáłá leżeć dłużey nád trzy dni w grobie/ bo byłá z kośći/ to ieſt/ z oſobliwey łáſki tego Adámá nowego ſtworzona/ że ná iey czyſtość niepokaláno y świątobliwość niewypowiedźiáno pátrząc/ mogł rzec wzbudźiwſzy ią z grobu. Hoc nunc os ex oſſibus meis, & caro de carne mea. A przetoż Auguſtyn święty te ſwoie náuki y ten diſcurs koncząc ták mowi: Corpus Virginis eſcam, vermibus traditum, quia ſentire non valeo, dicere perhorreſco.

Dla tego wyborny iey ſługá Dámáſcen ś. te náukę Kátholicką nam/ dniá dźiśieyſzego chcący tym bárźiey zálećić/ ták do nas mowi. Hodie Virgo immaculata, quæ nullis terrenis inquinata eſt affectib⁹, ſed cæleſtibus educata

Auguſt: in ſerm: Quia profūdiſſ: Damaſc: de Dorm: Deiparæ.

S. Hierō: in ſerm: de Aſsūp.

L. Prince. ff. de legibus.

Pſal. 15.

Geneſ. 2. S. Aug: lib. de Aſsūp. Ciáło Panny Naświętſzey poświęcáią ſkrzy- dłáte nádnebne mieſzkánie nie widźiáło.

S. Dam: Orat. 2. de Dormit.

cata cogitationibus, non in terram reuersa est: sed cum esset animatum cælum, in cælestibus tabernaculis collocatur. Weseli sie tedy niebo/ rádúia sie Duchowie błogosławieni/ ktorych prezencya swoia przyozdobiłá. A osobliwie sie ćieszą świeći rodźicy iey/ poczawszy od Krolá Dawidá/ áż do Joachimá y Anny świetey/ iáko tenże Doktor ś. mowi. Et Dauid exultat eius Parens, & cum eo Choros ducunt Angeli, celebrant Archangeli, virtutes glorificant, Principat⁹ exultant, Potestates colletantur gaudent Dominationes, Throni festum diem agunt, laudant Cherubim, gloriam eius prædicant Seraphim. Abowiem dźisia árká oná testámentu wiecznego/ ktora w sobie nie mánno/ ále sámego Bogá nosiłá/ iest w prowádzona do onego Kościołá niebieskiego/ gdźie w przybytku páńskim wiecznie odpoczywać bedźie.

A to to było początkiem tego weścia do Kościołá niebieskiego/ ono ofiárowánie pánny Naświetszey w młodych iey leciech w Kościele Salomonowym: gdźie gdy ią rodźicy iey w prowádźili/ mowi Gerzy ś. Arcybiskup Nikomedyiski. Tunc lampades luminis ingressu lætificabant & omnia, quæ in templo continebantur ad lætitiam mouebantur; ipsis, vt puto, inanimatis cum Angelis lætantibus. A ieszcze ná ten czás nie byłá Mátko Synа Bożego/ tylko mu pánieństwo swoie y czystość sumnienia pokornie ofiárowálá. A coż teraz zrodźiwszy nam Zbáwićielá świátá/ y bieg żywotá swoiego ná ziemi odpráwiwszy/ gdy wchodźiłá ad Empyreũ cælum, iáko tám rádość świeći Boży y Anyelskie zastępy miały? Proculdubio Angelis nouum in cælo gaudium creabatur mowi nabożny sługá pánny Naswietszey Doktor Kánisius/ gdy iey iáko nowemu gościowi w niebie śpiewáli/ pytáiąc sie. Quæ est ista, quæ ascendit de deserto, delicijs affluens? innixa super dilectum suum.

Mambrinus Rosetu opisuiąc wiazd Krolowey Bony/ gdy sie z Polski wracálá do Włoch/ miedzy inszemi rzeczámi/ co też pisze; iż Senat Wenecki chcący ią iáko naprzystoyniey przyiąc roskazał był wszytkim pániom Weneckim iáko nastroyniey sie poubierać/ áby ná nawie iedney złocistey/ ktora Bucentáwrem zowią/ przeciwko Krolowey wyiáchały; bo inaczey tám wszytkim szlachciankom y Senatorkom niegodźi sie w kleynotách y wszátách drogich nigdy chodźić/ ieno to ná ten czás chcący wzięć ták wielką pánią y zacną Krolową/ pozwolono im było iáko nastroyniey sie przybráć przeciwko prawu pospolitemu. Co ieśliże ludźie czynią dla vszánowánia iedney osoby/ ktora ma sobie w godnosći y bogáctwách siłá podobnych ná świećie. Coż rozumieć mamy/ iáko tám obywátele niebiescy pánne Naświetszą przyimowáli/ iáka przedtym nigdy w niebie z kreatur osobá nie bywálá/ y iuż zacnieyszą nie bedźie: y ktora ná ten czás possessyą pánowánia nád wszytkiemi wybránemi Pánstwemi y Anyołámi śś. brálá/ nád ktorymi miáłá być ná wieki Krolową/ y Cesárzową naywyższą/ záraz po Synu swoim Certe crediderim, mowi Anzelm ś. Omnes illius beatæ Patriæ ciues, festiuiori solito, ac sublimiori nitore decoris ad aduentum Matris Domini sui præparari, ac noua quadam, & ineffabili iucunditatis gratia pro tantæ rei expectatione coniubilare.

Dźisia abowiem Chrześćiánie mowią oná śliczna gołębicá cuius pennæ deargentatæ in pallore auri, od Noego niebieskiego ná ten świát wypuszczona/ z rozgo oliwną wraca sie do onego korabiu niebieskiego/ áby nam tám miłosierdźie ziednáłá y Synа swoiego namilszego.

Dźisia oná Arká Noego/ ktora plemie ludzkie od potopu gniewu Boskiego záchowálá/ iuż nie ná Armeńskich gorách/ iáko pierwey ále ná niebieskich exaltata super Choros Angelorum, stánęłá.

Dźisia Arká Testamentu przez niebieskiego onego Dawidá ná tryumphálnym wozie/ ná Gore Syońską in iubilo & clangore buccinæ iest zá prowádzona.

Dźiś oná rostropna Delborá/ pod zielono pálmą siadáiąca/ dla vstáwicznych swoich zwycięstw nád nieprzyiacioł-

D. Georgius apud Lipoman: 21. Nou.

Pśal. 44.

Cant: de Iau. B. V lib. 12. cap. 12.

Mambrinus Historiarũ.

mundi lib. 6.

Bony krolowey Polskiy wiazd do Wenecyey.

D. Ansel. de excel. Virgin: cap. 8.

Gen: 7.

2. Reg. 6.

Iudic: 4.

ráćiołmi otrzymánych/ exaltata in cades, nád wßytkie Wybráne páńſkie/ áby z gory pátrząc ná woiuiące tu ſługi iego ná źiemi/ rátowálá ich poſiłkiem niebieſkim od Syná ſwoiego.

Gen: 24 Dźiśia oná śliczna Rebekà opuśćiwßy Oyczyſte kráie ſwoie/ idźie do źiemie obiecaney/ iáko ná wielbłodźie iákim w ćiele vwielbionym/ áby záżywálá tám wieczney vćiechy y rádośći nieſkończoney/ pátrząc ná Boſtwo Syná ſwoiego.

Iudic 14 Dźiś Mátká niebieſkiego Sámſoná/ pożywa z radośćia miodu onego ſłodkiego/ ktorego iey dał Syn iey namiłßy/ zwyćiężywßy ſrogiego lwá pieſkielnego/ ktoremu oná ſtárła głowę nogámi ſwoimi páńſkimi.

Eſter. 8. Dźiś oná piękna Eſter/ otrzymawßy całość y zbáwienie ludowi ſwoiemu/ v Krolá Aſſweruſá Zaſtępow niebieſkich/ vśiádłá ná Thronie Krolewſkim z Oblubieńcem ſwoim v ſtołu wiekuiſtych rádośći.

Iud. 16. Dźiś oná mężna Judytá/ vćiawßy głowę brzydkiemu Holoferneſowi pieſkielnemu/ weßłá z tryumphem do onego Jeruzalem niebieſkiego.

Dźiś Mátká prawdźiwego Salomoná vśiádłá ná práwicy Máieſtatu namiłßego Syná ſwoiego/ ſicut cedrus exaltata in Libano, nád wßyſtkie błogoſłáwione wywyżßona. Libanus mons, mowi Antoninus ś. Arcybiſkup Florenćki/ qui interpretatur candidatio, deſignat ſtatum gloriæ, vbi eſt perfecta candidatio, ſeu albedo innocentiæ & puritatis in Sanctis, quos Ioannes vidit amictos ſtolis albis. Cedrus altiſſima, eſt diuina maieſtas, quæ in Libano gloriæ à Sanctis cernitur. In iſto ergo Libano monte gloriæ Virgo Maria exaltata eſt quaſi cedrus quæ eſt Ieſus, quia ſuper omnes Angelos, & Sanctos eſt eleuata. Wßyſcy tedy Obywátele niebieſcy dnia dźiśieyßego raduią ſie/ iż wßyſcy w chwalebnym W niebowźięćiu pánny Máryey náyduią oſobliwą ozdobę y chwałę ſwoię. Quilibet cælicus lætatur, quia in Beata Virgine reperit aliquid gloriæ ſpeciale. Ale obaczmy też/ iáko pánna Naświetßa będąc w niesiona od Syná ſwoiego namiłßego do niebá/ obecnoścta ſwoia niebioſá ozdobiłá/ y rozweſelilá.

3 Reg 2. Eccl. 24.

D. Ant. par. 4 tit. 15. cap. 44.

D. Bern. tom. 3. de Aſſu. ptione Ma. riculo 1. cap. 3.

TRZECIA CZĘSC

Iáko niewypowiedźiánie Pánná Naświęt- ſza gorne pałáce niebieſkie obecnością ſwoią przyozdobiłá.

BErnat ś. miedzy inßemi Doktorámi Kościelnymi nabożny do Naświetßey Pánny/ chwalebne iey W niebowźięćie opiſuiąc/ powiáda/ iż iáko tu ná źiemi żyiąc nay wiekßą łáſkę nád wßyſtkie świete páńſkie z niebá dáną ſobie miáłá/ ták też y do niebá wźięta będąc/ naywiekßą chwałę nád wßyſtkie Wybráne páńſkie y Anyoły ś. otrzymáłá. Quantum gratiæ Maria in terris adepta eſt præ cæteris, tantum & in cælis obtinet gloriæ ſingularis. Iáko tu ná źiemi będąc/ naypiękniey ßa byłá ná dußy y ná ćiele (że grzechu żadnego ná ſobie nie miáłá) nád wßyſtkie ludźie śmiertel-

S. Bern. ſer: 1. de Aſſumpt

ne

ne/ ták też y w niebie w oney wiekuiſtey chwale pokazálá ſie iáśnieyßa nad wßytkie duchy nieśmiertelne/ mowi ś. *Ildelphonſus*: Tantum ſpecioſior præ cunctis, & ſublimior, quantum gratia glorioſior effulſit.

D. Hild. ſer: 3. de aſſumpt.

A że tu ná źiemi żyiąc byłá iáko Ray iáki/ wßytkie ſmáki pociechy/ y roſkoßy niebieſkie ná dußy ſwoiey máiąc/ iáko świádczy Amádeus ś. Mariæ præſentia gratá veris temperiem exhibebat; & quo fauens ſe verteret, paradiſus erat. Emiſſiones tuæ, ait ſponſus, paradiſus y tymi też pociechámi duchownymi nápełniáłá wßytkich wiernych z ſoba konwerſuiących. Tedy dáleko wiekßym ſpoſobem vweſeliłá wßytkie ſługi Boże wßedßy do nieba/ ktorzy ią zá Pánią y krolową ſwoie przyięli/ y z nią ſie w chwale wiekuiſtey rádzą/ pátrząc vſtáwnie ná oblicze Synáiey Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ią iáko drugi Salomon ná thronie ſwoim poſádźił. A chwałá niebieſka/ do ktorey ieſt wźięta/ nie wiełá nic godnośći náturze iey/ ktora tu ná źiemi wierne pánſkie vweſeláłá ná dußy/ale owßem ią ießcze we wßytkich łáskach ktore przed tym w ſobie miáłá/ doſkonáłßą vczynił iáko mowi Gerſon.

D. Amad Hom. 7

Gloria non tollit naturam, perficit ipſam.

Plus ea dignificans, mundo quæ digna fuere.

Ia. Gerſ. Joſeph: diſtin: 11 in orat.

Záczym nieſkończonym práwie ſpoſobem/ teraz w chwale wiekuiſtey wywyżßona będąc nád wßytkie kreatury/ one obecnośćią ſwoią vweſela/ oświeca/ y ozdabia/ iáko Auguſtyn ś. mowi. Ipſum cælum quod penetraſti ô Maria, nec non quæ in eo ſunt contenta, noua & ineffabili gloria decoraſti prioremque eius gloriam vltra quam dici poteſt, tua præſentia magnificaſti: noua illic ac præcellenti dignitate irradias immenſaque luce perluſtras.

S. Aug: ſerm. de uat. virg

Pięknie mu tego poświadcza Bernárd Swiety/ gdy mowi. Si paruuli necdum ſanati Ioannis anima liquefacta eſt vt Maria locuta eſt, quæ nam fuit illa exultatio ciuium cæleſtium, cum & eius vocem audire, & faciem videre, eiuſque præſentia beata frui meruerunt in cælo.

S Bern: ſer. de aſſumpt.

Słuſznie tedy kośćioł ś. o pánnie Nayświetßey śpiewa Cunctas illuſtrat Eccleſias, to ieſt militantem & triumphantem iáko Richárdus wykłada. Abowiem vweſela káżdego ſprawiedliwego wonnośćią cnot ſwoich wyſokich/ oświeca/ táſkámi/ y dárámi Boſkimi/ ozdabia rátunkiem y pomocą ſwoią. Z tąd Márya/ rozumie ſie Illuminatrix, iż iáko ſłońce oświeca to wßytko co y w niebie ieſt y co ná źiemi/ tak Mátká Bożá oświeca wybráne Páńſkie/ y to co ſą ießcze w kośćiele wojuiącym/ iáko y tám te co ſą w kośćiele tryumphuiącym. Tu bowiem ná źiemi ſámá będąc oświecona od Słońcá ſprawiedliwośći/ oświeciłá kośćioł pulchra exiſtens vt luna, iáko o niey ś. Bonáwentura napiſał. O Maria tu virtutum tibi inditarum, magnificis exemplis noctem noſtam illuminas, qui enim vias tuas ſecutus fuerit non ambulabit in tenebris. A do niebá wźięta będąc oświeca one gorne páłáce/ będąc electa vt Sol, iáko tenże Doktor ś. mowi. Sic illuminans Maria in gloria ſua rutilans per omnia reſpicit, vt per omnes Angelos & Sanctos, gloriæ ſuæ illuminationem extendit.

Richar: S. Laur: de laud: B. M. V. lib. 9.

D. Bon: in ſpecul. virg. cap 3.

D. Bon: ibid.

Káżnodźieiá Jerozolimſki/ widząc Pánnę Błogoſławioną w duchu iáko miáłá obecnośćią ſwoią niegdy páłac iego niebieſki oświećić/ przyrownał ią do Słońcá ták mowiąc. Sicut Sol oriens mundo in Altiſſimis Dei, ſic mulieris bonæ ſpecies in ornamento domus eius. Dlatego/ iż iáko od ſłońcá oświeca ſie miesiąc y gwiazdy wßytkie/ ták od przeczyſtey Bogárodźice pánny Máryey/ mieli być oświeceni wßyſcy Anyołowie świeći/ wßyſcy Błogoſławieni pánſcy/ iáko Swiety Bernárdynus powiáda. Tantum enim differt gloria Virginis, à gloria aliorum Beatorum, quantum Sol à cæteris luminaribus cæli: & quodammodo ſicut cætera luminaria irradiantur à ſole, ſic tota cæleſtis curia à glorioſa Virgine lætificatur & decoratur.

D. Bern. part. 2. ſerm 61. art. 2. c. 3.

Hugo Cardinalis vważáiąc te ſłowá Eccleſiáſteſowe/ ktore pánná Nayświetßa o ſobie powiedźiáłá/ In plenitudine Sanctorum detentio mea. po

Eccl. 24.

wiáda / iż ty Naświętßa Pánna powiáda o sobie / iż oná sámá zátrzymuie doskonáłość wßytkich Swiętych ná sobie. Ego detineo Sanctos in plenitudine lua. To iest / lubo Swieći Boży y Anyołowie wßyscy / máią zupełną w niebie rádość swoię y błogosłáwieństwo / iednakże to po pánu Bogu y ia obecnością swoią dodáie im wesela / poćiechy / y ozdoby / ktora z poyrzodká kreatur iákimi sa oni / naywyżßa iestem w chwale Troyce przenaświętßey / y doskonáley łáskámi Duchá ś. ozdobiona / iako tá / ktora nabliżßa iestem thronu iego Boskiego / y widzenia istności iego. Ztąd Ioelphonsus ś. wroczystość dzisieyßa nam zálecáiąc / ták o godności Pánny Naświetßey pißc. Hæc est festiuitas hodierna præcipua, & venerabilis nobis; seu venerabilior in cælis est, Angelis & Sanctis omnibus, quorum lætitia & gaudium procul dubio ex huius adimpletur diei exultatione, quando B. Dei Genitrix clarior sole refulsit in throno claritatis.

Hugo Card. in cap. 24. Eccles:

D. Hildelp ser. 2. de Assumpt:

Potwierdźił tego nabożny do pánny Bogárodźićielki Canisius, y przydał to zdánie swoie do wroczystości swietá dźisieyßego mowiąc, Ecce tua præsentia, non solum orbis illustratur, sed & cælestis Patria nunc clarius rutilat, Virgineæ tuæ lampadis illustratą fulgore. Dla czegoż? Dla tego mowi Richárdus quia quicquid alij Sancti pulchritudinis habent in parte, habet ista in toto. Co rzetelniey wykłádáiąc. Petrus Domianus ták mowi. Virga Iesse, veri præuia hominis, in illa inaccessibili luce perlucens, sic vtrorumq; spirituum hebetat dignitatem vt in comparatione Virginis, nec possint, nec debeant apparere. A wylicza tego probuiąc Hugo de Sancto Victore stárych pátryárchow cnoty y swiątobliwości známienite / káżdego z osobná / mowiąc. In comparatione B. Mariæ præcedentes Sancti paruam charitatem habuerunt. Quid enim fuit innocentia Abel? iustitia Noæ, fideles Abraham, tolerantia Jacob, continentia Ioseph, mansuetudo Moysis, fortitudo Iosue, caritas Samuelis, humilitas Dauid, zelus Heliæ, abstinentia Danielis in comparatione B. Mariæ ktora iest / Totius Trinitatis complementum iáko Hesichius mowi. Cień tylko iákiś / od rzeczy sámey.

Canisius Deip: l. 5 cap. 4.

Rich: S. Laur: de lau B. M. l. 5. Petr Dam ser de Assũ

Hug. de S. Victor serm. 55.

Hi effect. l. de lau B. M. V.

Kończy tedy ten dyskurs Petrus Damianus y powiáda / że nie tylko Viatores Panná Naświetßa wźięta będąc z tryumphem od sýná swoiego do niebá / oświeca / wesela / y ozdobia ná dußy. Ale też y Comprehensores delectantes in eius gloria & beatitudine circumdat iucunditate. A mowi do pánny Naświetßey / ponieważ ták iestes nád wßytkie Anyoły y Swiete Boże wywyżßona / tedy nie mamy wiekßey szczęśliwości my grzeßni ludźie / iáko ćiebie po pánu Bogu ogladáć w niebie. Summa gloria est post Deum te videre ô Maria.

Petr. Dam min. ser. 1. nat: B. Virg.

Przetoż y my do ćiebie / iáko y do ozdoby / poćiechy / y pochwały náßey / o przeblogosławiona Mátko Boża / pokornym sercem wßyscy grzeßnicy wołamy / Tu gloria Ierusalem, tu lætitia Israel, tu honorificentia populi nostri. To iest iako Swiety Aycybißup Genueński wykłada. Gloria Ierusalem, id est ipsius Dei, qui est visio pacis, Lætitia Israel, id est Angelorum, qui Deum facie ad faciem semper vident. Honorificentia populi nostri, id est omnium Sanctorum & Beatorum. Wspomni ná nas ździomkow swoich o pánno przeczysta / á ziednay nam społeczńictwo z Swietymi Bożemi w onym gornym Jeruzalem swietym: z towárzyß nas z duchámi Anyelskiemi / ktorzy stoia vstáwnie przed Máiestatem Synà twoiego / y spraw nam widzenie istności pána Bogá náßego / ábyśmy twoią pomocą ná gore Syonu niebieskiego záprowádzeni / wespoł ze wßytkimi wybránymi Páńskimi / y Duchámi błogosławionymi / chwalili iednostáynie Troyce ś. Oycá / y Synà / y Duchá ś. ná wieki nieskończone / Amen.

Iudit. 10.

Iac: de Voragine serm. 214. de Sanct:

Ná dźień Iácká Swiętego,

Ewángelia v Lukaſzá Swiętego w Rozdź: XII.

W Onego czáſu: Rzekł Pan Jezus Vczniom ſwoim. Niech beda biodrá wáſze przepaſáne / y pochodnie goráiące w rękách wáſzych: y wy podobni ludźiom oczekiwáiącym Páná ſwoiego rychłoli ſie zwroci z weſela: áby gdy przyidźie y zakołace / nátychmiaſt otworzyli mu. Błogoſławieni ſłudzy tácy / ktorych gdy ſie zwroci Pan zaſtánie czuiących. Záprawde powiádam wam iż przepaſze ſie y każe im vśieść / y przechodząc ſie bedźie im vſługował. A ieśli przyidźie / o wtorey godźinie w noc / y o trzećiey / á ták ich znaydźie czuiących / błogoſławieni ſa ſłudzy tácy. A to też wiedźćie iż gdyby wiedźiał goſpodarz ktorey godźiny ma przyść złodźiey do niego / czułby záiſte y nie dopuśćiłby podkopywáć domu ſwoiego. Y wy bądźćie gotowymi / ábowiem ktorey godźiny nie ſpodźieiećie ſie / Syn człowieczy przyidźie.

KAZANIE PIERWSZE,

O Błogoſławieńſtwie łácká Swiętego, y vczeſtnictwie mocy Boſkiey.

Beati ſerui illi, quos cum venerit Dominus, inuenerit vigilantes. *Luca 12.*

Philoſtr. vita Apoll. l. 3.

PHiloſtráteus opiſuiąc żywot Apolloniuſá Philozophá iednego wielkiego / powiáda o nim / że przyſzedſzy raz do Jarchá miſtrzá wſzytkich Gimnozophiſtow Indiyſkich / ſpytał go coteż ty o ſobie trzymaſz / że ſie to czyniſz głowo inſzych wſzytkich Philozophow? A Járchus mu odpowie / zda mi ſie iż ieſtem Bogiem. A Apollonius go

spyta/ iáko to iestes Bogiem/ y dla czego? Járchus odpowie. Quomam boni viri sumus.

Gdyby był ten Járchus dobrym człowiekiem/ á ieszcze do tego/ dobrym Chrześćianinem/ tedyby był odpowiedział ták iáko niegdy Chrystus pan onemu Zydowinowi/ ktory go pytał/ co miał dobrego czynić/ aby by wszedł do żywotá wiecznego? vnus est bonus Deus. iż tylko ieden iest dobry Bog/ ktory nam wszytko dobre dáie/ á dáie dármo/ bez żadnych zasług naszych. A to powiedzieć raczył/ dla tego/ áby nam pokazał/ iáko to wespoł chodźi dobroć z Bostwem/ iż nie może być żaden Bogiem nazwány/ ieno áż będźie dobrym. Przeto słusznie Plato powiedział/ iż nie mamy inászey o pánu Bogu trzymáć/ ieno że dobrym iest z natury swoiey: Omnes Deos nonnisi bonos æstimare debemus.

Matt 19.

Plato apud D Auguſt: libro. 4 cap 8 de ciuitate.

Jáko tedy dwoiáka iest dobroć w rzeczách/ iedna istotna/ ábo essentialis, sámá przez sie bedąca: á druga vdzielna/ ábo participatiua, iáko vcza w szkołách. Z ktorych pierwszą powiedźiał Chrystus pan należeć sámemu tylko panu Bogu/ według mniemánia Hugona Kárdynałá/ á druga dána od páná Bogá ludźiom świetym/ spráwiedliwym y pánu Bogu służącym. Ták też dwoiákie iest Bostwo/ iedno istotne/ sámemu tylko pánu Bogu należące/ ktoremu sie kłániamy iáko Stworcy nászemu/ y poklon oddáiemy iáko Zbáwicielowi. A drugie Bostwo iest per participationem vdzielone świetym Bożym/ ná czynienie cudow y obiáśnienie chwały Bożey. To bostwo vdzielone my prostacy zowiemy vbłogosławieniem Pánskim/ dla tego/ iż tym sługom swoim ktorzy czuią w przykazániu iego ś. y nie zásypiáią czynić woley iego Boskiey/ zwykł dáwác ták orec łáski y dáry z niebá/ że we wszytkich postępkach swoich bywáią błogosławionymi. Beati serui illi, quos cum venerit Dominus, inuenerit vigilantes.

Hugo Cardin: in cap 19 Matth:

Co to iest być błogosławionym sługą Pánskim.

Ták powoławszy ná vsługe swoie Exod. 7.
Moyzeszá Pan/ mowi do niego: Ecce constitui te Deum, ábyś czynił cudá/ y przed Pháraonem y przed syny Izráelskiemi/ aby pátrząc ná to zádumiewáli sie/ y ználi cie zá sługe moiego/ y widźieli że cokolwiek czyniß nad bieg przyrodzony/ moca Bostwá moiego czyniß.

Ták y Jácká ś. obrał sobie pan zá Káznodźieie y posłáncá do krolow nászych pułnocnych/ y dał mu tákie błogosławieństwo ná czynienie cudow/ y ná opowiádánie woli swoiey/ iáko Moyzeszowi mowiąc: Ecce constitui te Deum, żeś człowiekiem dobrym/ prostego sercá/ y pokornego/ dla tego będźieß vczestnikiem Bostwa moiego/ będźieß opowiádał wolą moie/ będźieß vtwierdzał te náuke twoie cudámi rozmáitymi/ y świątobliwośćią żywotá.

Dwie tedy rzeczy w błogosławieństwie Jácká ś. vpátrować będźiemy. Naprzod iáko był vczestnikiem Bostwa/ prædicans præceptum eius. A potym iáko też czyniąc mirabilia opera Domini exquisita in omnes voluntates eius. był vczestnikiem Bostwá sobie vdzielonego.

Patronie Oyczyzny nászey/ ktoraś opowiádániem słowá Bożego/ y cudámi twoimi oświecił/ prosimy cie vprosznam oświecenie ná dußy od Zbáwiciela nászego/ ktory iest vera lux illuminans omnem hominem venientem in hunc mundum, ábysmy z pożytkiem duß nászych słowá iego ś. słuchali/ y chowali ie w sercách nászych.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Iácek S. był Błogosławionym, y vczestnikiem Bostwá, przepowiádaiąc wiernym Pánskim Słowo Boże.

Tákа

P. Bog kościoła swego nigdy nie zapomina; ale w niem zawsze dáie ludzi wielkich y świątobliwych.

TAka iest opátrzność páná Bogá nászego / około Kościołá swego s. iż nigdy w posyłaniu rozmáitych robotnikow do niego / iáko do winnice iákiey nie vstáie / ale po wszytkie wieki ná pomoc zbáwienna dußom nászym posyla świątobliwe Biskupy / pobożne Káplány / pilne pásterze / vczone Doktory / y żárliwe Káznodzieie ; ktorzyby y náuka zdrowa / y przykładem doskonáłości / lud iego do pobożnego życia wzbudzáli. Jáko y Roku tysiącnego dwusetnego wzbudził był sobie sługę wiernego Dominikę s. ktorego sobie ieszcze od żywotá Mátki iego ná znáczna służbę swoię y potrzebę Kościołá swego obráć raczył. Ten gdy Zakon Káznodzieyski zakładał / ták mu pan Bog pobłogosłáwił / iż w krotkim czásie do niego ták wiele towárzyszow przybyło / że iáko pszczoły roiąc sie w wielkiey liczbie ieszcze zá żywotá iego / miod słodkiey náuki zbáwienney w vściech swoich po wszytkim świecie rozniesli / dźiwny pożytek w pobożności ludzkiey czyniąc / y z niewiernych pogán / y z swowolnych Heretykow wiele dusz / Pánu Bogu pozyskuiąc. Jż sie o nich słusznie rzec może z dźisieyszey Ewángeliey: Beati ierui illi, ábowiem ich Pan nigdy nie zástał prozniuiących.

A miedzy nimi / nie mniey cześnego od sámego mistrzá y authorá Zakonu tego Káznodzieyskiego znáyduiemy Jácká s. Polaká nasze / ktory Dominikę s. poznawszy w Rzymie / hábit ten s. Zakonny z reku iego przyiął / á wyćwiczywszy sie obyczáiow Zakonnych y cnot świętych / od Mistrzá swoiego / do Polski z towárzyszámi swoimi sie powrocił / y ku zbáwieniu dusz ludzkich zápalony będąc / gorące o wzgárdzie świátá y życiu pobożnym Kazánia czynił. A ták bárzo serca ludzkie wzruszył / y ku prágnieniu náuki swoiey pobudźił / iż sie ich do przyimowánia Zakonu świętego Dominikę nie mało zebrálo / ták iż z nich naprzod w Kryzáku mieście Tyrolskim / w Krákowie potym / we Lwowie / we Gdańsku / w Poznániu / we Wrocławiu / ná wzor szkoły s. Dominikę Konwenty pozakładał y nápełnił. Co nie mogło być ieno z osobliwym błogosławieństwem Páńskim / y vczestnictwem dárow Boskich / iż zá iego náuka ludzie ták śli do Zakonu y pobożności wszelákiey / iáko za przepowiadániem páná Chrystusowym Vczniowie iego śś. y Chrześćiánie nowi zá Apostołami s. Beatus ille seruus, quem cùm venerit Dominus eius, & pulsauerit ianuam, inuenerit vigilantem. Błogosłáwiony tedy Jácek s bo go nigdy Pan nie zástał śpiącego / ále vstáwnie robiącego w winnicy swoiey.

Iáko Pan Bog błogosławił zakonowi Dominikánskiemu.

Petrus Skarg. in vita San. Hyacin.

Abowiem sam we wszytkim ná s. Dominikę pámiętáiąc / przykładem był w pokorze / w czystości / w miłości ku bliźnim / y pilnym Reguły chowániu. Modlitwy swoie hoynemi łzámi polewáiąc / ná nich często w Kościele noc trawił / pewnego do sypiánia mieyscá nie máiąc / gdźiekolwiek spracowány przypadł / tám sie troche przedrzymawszy / do pracy sie swoiey w ktorey był niepracerobiony / wracał. Zawżdy ábo sie vczył / ábo modlitwy czynił / ábo kazał / ábo spowiedźi słuchał / ábo chore nawiedzał. Jáko tedy człowiek świátowy idący zá roskoszámi y żądzámi ciáłá swoiego / iest podobien do bestyey niemey: ták zásie człowiek páná Bogá sie boiący / żyiący w sprawiedliwości / y stáráiący sie vstáwnie o zbáwienie bliźnich iest błogosłáwiony / iest podobny Pánu Bogu sámemu.

Pięknie to wyráził Joannes Gerson / mowiąc: Sicut de voluptuosis & bestialibus concludit Philosophia quod deformantur in belluas: ita de sapientibus elicit, quod in Deum transformantur. Deniq́ue sicut primi sunt belluæ, vel pecora in effigie hominis, ita de secundis rectè dicimus quod sunt dij, sub humana specie transformati.

Io. Gerson super Magnificat: tract: 9. par: 4.

Iáko sie ludzie mogą znáć błogosłáwionemi.

Czworáko ábowiem ludzie Chrześćiáńscy mogą sie názwáć błogosłáwionemi / y vczestnikámi Bostwá sámego Naprzod Ex fonte beatitudinis to iest / względem wiáry ktorą máią w Chrystusá Zbáwićielá swoiego / ktory w nas iáko w sługách swoich wiernych przez łáskę swoię Boską mieszka / według náuki Páwłá s. powiá-

dáią-

Epheſ: 3. dáiacego. Habitare Chriſtum per fidem in cordibus veſtris. A kto zrzodło Błogoſławieńſtwá Chrystuſá Jezuſá ma w ſobie mießkáiacego / taki ieſt błogoſławionym rzeczą ſámą / y ieſt podobnym p. Bogu ſámemu / bo ma wzeſtnictwo Bóſtwá iego w ſobie. Ták był Jácek Swiety ktory gruntowno wiárę miał w pánu Chrystuśie y przeto mocno y goraco roſło ſłowo Bożе z vſt iego / y do ták wielkiey świątobliwośći ludźie przywodźiło / iż nie tylko ſálmużny z dobr ſwoich ná iego perſwázya hoynie vbogim dawáli: ále też y wßytkie doſtátki ſwoie opuśćiwßy / iego przykładem / vbogimi ſámi zoſtawáli / y hábit z reku iego ná ſie kázanodźieyſki przyimowáli.

Drugim ſpoſobem mogą ſie ludźie zwáć błogoſławionemi y wzeſtnikámi Boſtwá / Ex pignore beatitudinis, to ieſt / iż zakład przyßłego błogoſławieńſtwá / Sákrament Ciáłá y Krwie páná Chrystuſowey przyimuią. Zkąd Kośćioł ſpiewa. O ſacrum conuiuiũ, in quo Chriſtus ſumitur, recolitur memoria paſſionis eius, mens impletur gratia, & futuræ gloriæ nobis pignus datur. Kto tedy pożywa Ciáłá y Krwie páná Chrystuſowey / ma w ſobie żywot wieczny / á wieczność tylko ſamemu pánu Bogu przynależy właśnie / ktorey wieczności gdy nam Chrystus pan przez Sákrament Ciáłá y Krwie ſwoiey przenadrożßey vżyczą / czyni nas bogámi. Vos Dij eſtis & filij Altiſſimi.

Wieczności zrzodło w ſámym tylko P Bogu znáyduie ſie.

Gdy do Koryntczykow páweł ś. mowi. Per Euangelium in Chriſto ego vos genui, iákiemi ich ſynámi názwáć mamy / ludzkiemi czyli Bożemi?

1. Corint 4.

Paul. de Palac. in cap. 5. Matth: Odpowiáda Paulus de Palatio iż páweł ś. náuczywßy ich wiáry ś. zrodźił ich ſynámi Bożemi / nie ſynámi ludzkiemi Genuit non filios hominum, non filios Adæ, ſed filios Dei. Abowiem ći ktorzy wierzą w Chrystuſá / ſą Synámi Bożemi / iáko Jan ś. powiáda. Dedit eis poteſtatem filios Dei fieri his qui credunt in nomine eius. Ktorzy tedy wierzą w Chrystuſá / y pożywáią Ciáłá y Krwie iego z Ołtarzá / ſą Synámi Bożemi. Toć tedy ſą błogoſławionemi / toć tedy ſą podobnemi pánu Bogu ſámemu.

Ioan: c. 1.

Ták był Jácek ś. ktory gdy w Kiowie mießkáiąc náuczał wiáry Chrystuſowey ludźi pogáńſkich po leśiech mießkáiących / ktorzy ſie Kumánami zwáli; y drzewá one powyćinał z ktorych ząrći ludźiom odpowiedźi dawáli. Przeto Per Euangelium in Chriſto Cumanos genuit, y przywiodł ich do prawdźiwey znáiomośći páná Bogá ſwoiego / náuczył ich pożywáć Ciáłá y Krwie P. Zbáwićielowey / vczynił ich błogoſławionemi / vczynił ich wzeſtnikámi Boſtwá páná Chrystuſowego. Ktorego gdy y ſam miał przy Ofierze Mßey ś. pożywáć / częſtokroć bywał widźiány ná kilká łokći od ziemie podniesiony / á iákoby ná ſámym tylko powietrzu ſtoiący / co bez oſobliwey mocy Boſtwey być nie mogło.

Iácek ś. na powietrzu ſtawał ſie mie ſie nie dotykaiąc.

Czytamy w Kśięgach Sędźiow / iż Othoniela / y Aoda Sędźiow ludu Bożego / názywa Zbáwićielámi Piſmo ś. mowiąc. Suſcitauit eis Saluatorem Othoniel, A troche niżey Suſcitauit eius Saluatorem vocabulo Aod Wzbudźił im powiáda p. Bog Zbáwićielá Othoniełá naprzod Sędźiego y walecznego Hetmáná / á potym Aoda drugiego / ktorzy narod Żydowſki wyzwolili z niewoley Syryiſkiey / Moábitſkiey / y inßych narodow pogáńſkich. Mowi tedy Rupertus Abbás ieśliże piſmo ś. názwało w ſtárym Zakonie Zbáwićielámi tych Wodzow Żydowſkich / ktorzy ich wyzwolili z niewoley doczeſney / z reki pogáńſkiey. Jáko nie dáleko bárźiey máią być z wámi Zbáwićielámi / y iákoby bogámi nieiákiemi ći / ktorzy ludźi wyzwolą z wieczney niewoli ßátáńſkiey / á záprowádzą ich ná drogę zbáwienną / ktorą ſam Chrystus Jezus vkázać nam raczył. Si illos dixit Saluatores per quos Deus temporaliter ſaluauit Iſrael: quanto magis recte illi dicuntur Saluatores, quorum labor Saluatori noſtro Deo, & ad noſtram ſalutem æternam cooperatus eſt. Że tedy Jácek ś. y náuka ſwoia / y żywotem pobożnym / y modlitwámi vſtáwnemi pożyſkiwał duße p Bogu / ſłußnie ma być názwány ſługa błogoſławionym / czułym ná robośie Páńſkiey / á zátym też y Zbáwićielem / y wzeſtnikiem Boſtwá Páná Bogá ſámego.

Iud: 3.

Rupert: Abb. lib. 1. cap. 1 Oſe.

Trzećim sposobem może kto być błogosławionym / y vczestnikiem Bostwá ex acquisitione beatitudinis, kiedy zárobi sobie ná błogosławieństwo Boskie. Mar. vlt. Qui crediderit & baptizatus fuerit saluus erit. Abowiem y zá to że vwierzył bierze zbáwienie / bierze nagrodę żywotá wiecznego / y zá inne dobre vczynki / ktore w wierze doskonáley będąc czyni dla chwały Bożey / otrzyma osobliwą zapłátę w onym błogosławieństwie wiekuistym. Gdy tedy Dawid ś. opisuie páná Bogá / stoiącego w poyrzodku bogow / y exáminuiącego spráwy ich. Psal. 81. Deus stetit in synagoga Deorum, in medio autem deos dijudicat. Swiety Klemens Alexándryiski / pyta sie co to są zá bogowie / co to ich pan Bog náß sądzi / y rostrząsa spráwy ich / y odpowiáda ná to sam ták. Clem Alexan: l. 2. Strom. Eos qui sunt voluptate superiores, qui vincunt animi motus, & perturbationes, qui mundo sunt maiores. Tych to práwi bogámi Prorok ś. názwał / ktorzy świátem wzgárdziwßy y roskoßámi wßelkimi / cnoty y pobożności sie ieli; opuścili pychę / á vdali sie do pokory / pogárdzili iáko błotem iákim bogáctwy / á zá vbogim Chrystusem poßli / vśmierzyli rozumem swoim żądze y namiętności ćielesne / á czystość swoie páni Bogu poßlubili / y ták w przedsięwzięciu swoim vdawßy sie cálym sercem ná służbę Bożą mundo sunt maiores. *Ludzitwio ioblinych Pismo Bogámi zowie.*

Ták vczynił Jácek Swiety otrzymał błogosławieństwo Boskie wielkie / że sie vrodził Chrześćiáninem / że vwierzył dorożßy rozumu obietnicom Boskim / iż miał mieć nagrodę gdyby ießcze y drugich wiodł do spráwiedliwości. Ale żeby sie ostał tym ießcze wiekßym vczestnikiem Bostwá / vdał sie do stanu Kápłánskiego / vdał sie ná przepowiádánie Ewángeliey / opuścił dostátki / honory / y roskoßy / á został vbogim Zakonnikiem / czystym ná ćiele y ná dußy wyznawcą Chrystusowym / vćiekł przed świátem / áby świętym y niewinnym mógł być sługą Boskim / ktoremu sie chćiał przypodobáć we wßytkim. Ták bowiem Plato vczył iáko wspomina tenże Klemens święty Alexándryiski / iż kto chce być podobnym pánu Bogu / niech przed pokusámi tego świátá vćieka. Oportet tentare hinc fugere, quam celerrimè, fuga autem Deo quoad fieri potest, assimilatio est. Pla apud Clem. Alex. ibid.

Czwartym sposobem błogosławionym kto może być / y vczestnikiem Bostwá Ex promissione veræ beatitudinis, kiedy ludźie pobożni trwáiąc w vczynkách dobrych / y miłości Páná Bogá swoiego státecznie áż do śmierći / biorą obiecáne błogosławieństwo od páná Bogá / y stáią sie vczestnikámi widzenia istności iego Boskiey. Zsad Hieronym ś. mowi Nil est Christiano felicius, cui promittuntur regna cælorum. Hier: ad Rust. Monach: Tey obietnice / iuż dostąpił Jácek ś. y iest iuż vczestnikiem Bostwá Zbáwićielá náßego w onym błogosławieństwie wiekuistym: do ktorego sie dostał / nie pospolitą drogą grzeßnikow idąc / ále drogą przykázánia páńskiego / drogą ludźi spráwiedliwych. Dij appellantur homines qui non humano modo ambulauerunt, mowi Elias Cretensis, ále ktorzy po stopniách Mándatow Boskich do niebá wstępuią. Elias Cretensis apud Lorin: in Psal: 81. versu 1.

Tákiey wagi v ludźi iest mądrość y náuká / iż ludźie ktorzy ią máią w sobie zdádzą sie być iuż nie ludźmi / ále bogámi iákimiś / iáko Jámblikus o Pitágoresie powiáda. Tantæ potestatis, auctoritatis prudentia existit, vt suæ factionis homines Dei faciem induere, & Deos præseferre faciat. Iamblic: in vita Pytag. Co iesli świeckie náuki ták wysoko człowieká wystáwiáią / iż go bogom sámym podobnym być czynią / coż mamy rozumieć o náuce niebieskiey / o przepowiádániu Ewángeliey Chrystusowey / o táiemnicách zbáwienia y odkupienia náßego / ktore Jácek ś. gorącym sercem przepowiádał / y náuczał vstáwicznie / od Mistrzá swoiego Dominiká ś. przykład tey pracy wziąwßy.

O Páwle ś. w dźieiách Apostolskich czytamy / iż gdy w Lykáoniey przepowiádał z Bárnábą towárzyßem swoim Ewángelią / lud pospolity nie mogąc sie ich kázánia náśłuchać / záwołáli głosem wielkim / że to Bogowie są nie ludźie Leuauerunt vocem suam Lycaonice dicentes Dij similes facti hominibus descenderunt ad nos. Act. 14. Ták Tyrolczycy słyßąc kázánie Jácká ś. nie

chćieli go puścić od siebie/ lubo wszyscy dobrzy Kátholicy byli/ powiádáiąc iż to Swiety Máż iákiś/ potrzebá áby z námi koniecznie mieszkał. A mieszkáć musiał ták długo/ áż nie málo z kápłánow y ludźi vczonych w Zakonny ich hábit przybrawszy/ konwent im vczynił ná wzor szkoły Dominiká s. Hermáná Konwersá przy nich ná swym mieyscu zostáwiwszy.

To ták Pan Bog pobłogosłáwił był Jáckowi s. ná tym swiecie/ y vżyczał mu łáski swoiey Boskiey/ ná przepowiádánie słowá swego swietego/ y náuki zbáwienney obranemu. Lecz iákoby był błogosłáwionym Jácek s. y iáko był vczestnikiem Bostwá w czynieniu cudow/ ná potwierdzenie náuki Kátholickiey/ w drugiey części krotko obaczmy.

WTORA CZĘSC

Iáko Iácek Swięty był błogosłáwionym z tey miáry, y był vczestnikiem mocy Boskiey, że Cudá czynił.

Głupstwo śalone po chlebcom dworskich.

ALexánder wielki gdy Dáryuszá Krolá Perskiego/ y Porrusá krolá Indyiskiego zwoiował/ pochlebcy z dworzan y żołnierzow iego/ chcący to szczęście iemu sámemu nie Pánu Bogu ktory szczęściem włada przypiszáć/ poczęli go w głos Bogiem iuż zwáć nie krolem swoim. Co gdy mu w łeb wlázło/ y smákowáło że go to ták wysoko wynoszą ;záwoławszy Gimnozophistow Indyiskich/ ktorzy sie Brachmánámi według swego iezyká zowią/ pytał ich iáko ludźi mądrych/ áby mu powiedźieli/ iákimby sposobem człowiek mogł zostáć Bogiē? A oni mu odpowiedźieli Si ea fecerit, quæ fieri non potest, vt homo faciat.

Clemen: Alexan: Strom: lib. 6.

Tákim sposobem y Grekowie o bogách swoich trzymáli/ iż tym mieli być wiekszymi nád ludźi/ gdyby to czynili czego człowiek vczynić nie może. Przeto gdy obaczyli Páwłá s. z Bárnábászem towárzyszem iego przepowiádáiących Ewángelia w mieście Listrze/ gdźie ieden chory ná nogi siedźiał przy kościele Jowiszowym/ znáiomy miástu wszytkiemu claudus ex vtero Matris suæ, qui nunquam ambulauerat. Tego gdy páweł s. przy obecności wszytkiego ludu vzdrowił mowiąc/ Surge super pedes tuos rectus, á on nátychmiast porwawszy sie/ skákáć przed nimi począł: záraz Kápłan on ktory Jowiszowi ofiáry oddawał/ záwoławszy ludu wszytkiego/ poszedł do gospody páwłá s. Tauros & coronas ante ianuas afferens, aby im był ofiáry z ludem wszytkim vczynił/ ktorzy głosem wielkim zá bogi ich chwalić poczęli. Et vocabant Barnabam Iouem, Paulum verò Mercurium, quoniam ipse erat dux verbi. Záledwie ich tedy páweł s. rozegnał/ y vprosił/ áby im tego nie czynili/ powiádáiąc/ iż my też ludźie śmiertelni iesteśmy ták iáko y wy. Et hæc dicentes vix sedauerunt turbas ne sibi immolarent.

Pogánskie dźiwi swoie, dla ich cudow ktore czynili, za Bogi być rozumieli.

Act: 14.

Toż y o Jácku s. pogáńscy ludźie Kumáni zá Dnieprem mieszkáiący rozumieli/ gdy przed ich oczymá rzekę ták wielką suchymi nogámi przeszedł/ y w lesie ono drzewo ktoremu sie oni iáko Bogu kłaniáli/ bez żadney trwogi y przeszkody przy nich siekiero wyciął.

Abo-

Abowiem z nich ktoby się był ieno dotknął drzewá támtego / káżdy ábo się sam ßkodliwie obrážił / ábo ták od Szárkow przeklętych postráßony był / że vćiekáiąc / ábo w rzekę wpadł / ábo w błoćie vlgnął / ábo się o drzewo iákie tracił gwałtownie / ábo iákikolwiek ßwánk z przestráchu poniosł. Lecz gdy to wßytko Jáckowi ś. nie ßkodźiło / słuchaiąc powoli náuki iego / do Chrystusá się wßyscy náwrocili. Tákże też y Schizmátycy / prawdę náuki Kátholickiey od niego przyięli / ktorym dla vstáwnego nápominánia / gdy się do iednośći Kościołá powrocili / Klaßtor Bráći swoiey założył / á sam szczery látá ná pracách świętych około duß ludzkich tám przemießkawßy / przez Rus białą / Litwę / Żmudź y prussy / do Krákowá powrocił. Godyná zá stárßego w Kiiowie zostáwiwßy / á we Gdańsku Brátá Benedyktá.

Nie wspominam tu / iáko Wiśle ná Mázowßu pod Wißogrodem w Jmię Chrystusowe suchymi nogámi przeßedł / y trzech Bráći z sobą Apostolskim sercem z niedowiárstwá strosiwszy / ná płaßczu swoim przewiozł. W czym Helizeußá Proroká wielkiego postępek wyráził. Nie wspominam iáko zá żywotá / y po śmierći / trzydźieści vmárłych wskrzesił / chromych y chorych vleczył / niewidomym wzrok przywrocił / zboża grádem potłuczone odżywił / nieplodnym Máłżonkom potomstwo v páná Bogá vprosił / y innych cudow nieźliczonych ták zá żywotá / iáko y po śmierći śiłá bárzo czynił / y czyni vstáwicznie podźiś dźień. Co vważáiąc / przyznáć / musiemy Jáckowi ś. iż wielce iest vbłogosłáwiony od páná Bogá / y wielkie ma vczestnictwo mocy iego Boskiey / ktorey y zá żywotá swego zażywał / ták iáko y inni Swieći Páńscy. Fiducialiter agentes in Domino, testimonium perhibente verbo gratiæ suæ, dante signa, & prodigia fieri per manus eorum, y po śmierći cudámi słynąć we wßytkim Chrześćiáństwie nie przestánie.

Lactantius Firmianus przypátruiąc się / temu Ozirim Krolá pierwey Argiwow / á potym Egiptskiego po śmierći vczyniwßy go poddáni bogiem giem swoim / nie zwáli go iuż Ozirim / ále go zwáli Serápin : Daie te przyczyne / áby snáć ludźie nie mowili że to był człowiek śmiertelny / iáko y my cośmy go ználi / ále coś wiekßego nád ludźie / y mowi ták : Solent mortuis consecratis nomina immutari, credo, ne quis putet eos homines fuisse, Nam & Romulus post mortẽ, Quirinus dictus est, & Leda, Nemesis, & Circe Marica. Abowiem lud pospolity niewiedząc kto to był Serápin / kto Kwirinus / chwalili ie zá bogi prawdźiwe ; á kiedyby wiedźieli że to on Ozirис / y on Romulus / co był pánem náßym / tedyby káżdy rzekł / á znaleśći go ia / chłopći to był iáko y ia / wiereć go nie będę zá bogá chwalił / boć się on iuż teraz w proch rozsypał.

Chrystus pan chcąc też coś podobnego nam ludźiom pospolitym pokazáć / mowi do Vczniow swoich : iam non dicam vos seruos sed amicos meos, boście Jmię moie narodom opowiádáli / y zdrowie swoie zá honor moy położyli / dla tegoż volo Pater, vt vbi ego sum, illic sit & minister meus. A że Chrystus pan iest w chwale Bostwá swoiego / iest Krolem onego błogosłáwieństwá niebieskiego : tedy też y tych ludźi ktorzy z nim w onym błogosłáwieństwie niewypowiedźiánym odpoczywáią / błogosłáwionymi zowiemy / y że pátrzą ná Bostwo iego / ita vti est, bogámi miánuiemy / Vos Dij estis & filij excelsi omnes.

A poki kto nie dostánie się do onego portu ßczęśliwośći / ále ießcze tu z námi ná świećie żyiąc / vigilat assiduè ná robośie páńskiey / zowiemy go według náuki páńskiey / Beatum seruum illum, ktory oczekiwa przyśćia páná swoiego z rádośćią y tu w trudách będąc y w pracách vstáwicznych / y w prześládowániu dla imienia iego / zdá się sobie iuż być w niebie. Przetoż si Paradisus est in terrra, mowi Abbas Tritemius / aut in monasterio aut in eremo est. A Swiety Bernárdynus przydáie / iż káżde zgromádzenie wiernych páńskich iest Ráiem / ieśli robią vstáwnie ná zbáwienie / á nie prozniuią. Quælibet congregatio seruorum Dei professionem suam seruantium quodammodo parua Paradisus ap-

Iácek ś. suchemi nogami po wodźie chodźił, vmárłe wskrzeßał, y chorych vzdrowiał

Act. 14.

Lactant. Firm: de fal: Relig. lib. 1. cap. 22.

Ioan. Trit: Reg. S Bened.

D. Bern. Tom: 1. serm. 17. art 3. capite 3.

pellari poteſt. Z tey przyczyny Zakonnicy wźieli to ſobie zá zwyczay odmieniáć imioná ſwoie wſtępuiąc do Zakonu/ iákoby chcąc przez to dáć znáć/ iż do świątobliwośći idą/ iż bogámi máią być/ iuż nie máią ſobie przypomináć imion świátowych/ y zabaw tych ktore ſię dla tych imion náświećie dźiały. Ne puluis terrenæ fæditatis pedibus adhæreret, animoque in via Dei currenti offendiculo foret. Abowiem tákowych ludźi ktorzy co pełnią wolą páńſką/ á nie vdáią ſię zá roſkoſzámi tego świátá/ Piſmo ś. zwykło zwáć poſpolićie ſynámi Bożymi/ ktorzy máią być y błogoſławieńſtwá y Boſtwá iego vczeſtnikámi.

Surius in vita S. Antonij de Pad.

Przetoż wykładáiąc owo mieyſce Piſmá ś. Videntes filij Dei filias hominum, quod eſſent pulchræ, acceperunt ſibi vxores ex omnibus, quas elegerant. Powiádáią iż przez to ſłowko Filij Dei, rozumieią ſię Anyołowie śś. y tez ludźie ſprawiedliwi/ ktorzy máią náſtąpić ná te mieyſcá ſkądźli Anyołowie wypádli/ iácy ſię rozumieią miedzy inſzymi być ſynowie Enochowi ze wſzytkim potomſtwem ſwoim/ ludźie świątobliwi y páná Bogá ſię boiący/ ták iáko ſam Enoch ktorego mowi Cyrillus ś. dla iego cnot wielkich/ y świątobliwośći żywotá zá bogá práwie wſzyſcy ludźie ná on czás mieli. Mowi tedy: Enoch à nonnullis hominibus in nomine Dei ſui, Deus & ipſe vocabatur. Namcum aliqui clementiores, benignioreſque homines, ſanctimonia præditũ aſpicerent, Deum profectò appellabant: excellentiſſimo eum honore ornare magnopere exoptantes.

Gen: 6.

D. Cyril. Alexan: lib. 2. in Gen:

A o Swietym Jácku ták rzec możemy beſpiecznie/ iż ad proximorũ conciliandam ſalutem totum ſe contulit iáko o ś. Antonim Padewſkim Laurentius Surius nápiſał. Videbatur quaſi quidam prodijſſe Elias zelo Dei feruens inflammatuſq; igne Spiritus Sancti: ignitis ſermonibus accendebat, & vrebat auditorum tepida, torpentia, frigida & obſcura corda ktore ieſzcze cudámi Apoſtolſkimi práwie wpodźiwienie przywodźił/ że go ludźie iáko Bogá iákiego ſzánowáli/ iż nádnim rękę páńſką ták ſkutecznie widźieli.

Sur: 13. Iunij.

Richárdus powiáda że Deus interpretatur Videns, iż wſzytko widźi/ á ſtudzy iego Prorockim duchem obdárzeni/ zowią ſię w piſmie videntes iż przyſłe rzeczy vpátrowáli y opowiádáli. A ſtárzy philozophowie zwáli ich Diuinos iáko philoſtrátus piſze. Qui diuinandi peritia gaudent diuini quidem ob ipſam euadunt. A że Jácek ś. śiłą rzeczy przyſzłych opowiádał/ y czás ſwego ześćia od Bogá źiáwiony wiedźiał. Et ipſum obitum ſuum longè ante præſciuit, dla tego ſię może rzec Videns ábo Diuinus. A iáko kośćioł tákich co iuż z pánem Bogiem w łáſce iego odpoczywáią zwykł názywáć Diuos: my też onego Diuum názowmy/ iż przez Nayważſzego páſterzá Kośćiołá Chryſtuſowego Klemenſá Oſmego papieżá Diuorum numero eſt adſcriptus. Roku tyſiąc pięć ſet dźiewiędźieſiątego czwartego/ dla tego iż y po śmierći iego/ ludźie przyczyny iego do Chryſtuſá Bogá náſzego wzywáiąc/ cudowne dobrodźieyſtwá odnoſili/ y odnoſzą záwſze.

Richardus Laur. de Iau. B.M. lib. 4

Philoſtr. via Apol. lib. 3.

Iacek I. miał ducha Proroczkiego.

A przetoż Kátholicy moi Scitote quoniam mirificauit Dominus Sanctum ſuum wyſtáwił nam pan dźiśia zá ieden cud Jácká ś. obdárzywſzy go tákim błogoſławieńſtwem/ y vczeſtnictwem Boſtwá ſwoiego zá żywotá iego/ iż był godnym Káznodźieią ſłowá iego świętego/ ktore opowiádáiąc vtwierdzał cudámi/ cześćia áby ſię tym lepiey rozgłaſzałá prawdá kośćiołá Kátholickiego: cześćia ábyſmy ſię my budowáli pátrząc ná tákie błogoſławieńſtwo ſług páńſkich wybránych; cześćia też áby ſię y ſami świeći páńſcy tákowe czyniąc cudá łáſko páná Bogá ſwoiego tym bárźiey ſię do iego miłośći y chwały zápalili. Abowiem miracula poſſunt facere etiam mali, mowi Auguſtyn ś. Sola autem charitas quæ operit multitudinem peccatorum, propria eſt bonorum.

Pſal: 4

W tey tedy miłośći/ y rátowánia bliźnich náſzych/ y pomnożenia chwały páná Bogá náſzego/ ſtáteczným przedśięwźięćiu trwáiąc/ proſmy Zbáwićielá náſzego/ áby nas przez przyczyne Jácká ś. błogoſławieńſtwem ſwoim niebieſkim/ y vczeſtnictwem widzenia Boſtwá ſwoiego obdárzywſzy/ ra-

czył záprowádźić do teyże wieczności błogosłáwioney: y vczynił nas ná tym świećie przez łáskę swoie Videntes & Diuinos ábyśmy ostátnie rzeczy sąd/ śmierć/ niebo y piekło vpátrowáli. A po śmierći w chwale oney wiekuistey.

Diuos & immarcescibili gloria coronatos, ábyśmy mu ze wßytkimi wybránymi/ y Anyołámi świetymi pokłon oddawáli Oycu/ y Synowi y Duchowi Swiętemu ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O postáći Iácká Swiętego przemienioney z człowieká w Seráphiná.

Volauit ad me vnus de Seraphin.
Isaiæ 6.

GDy pátrze ná Jácká ś. widze go być człowiekiem/ ták iáko y drudzy ludźie z gliny vlepionym/ żadzom ćielesnym/ chorobom/ niewczásom/ y śmierći sámey podległym. Lecz gdy poyźre ná iego żywot świątobliwy y pobożny/ iuż nie zda mi śie być wiecey człowiekiem ále ráczey Anyołem iákimśi wysokim/ ábo Seráphinem ogniśtym/ ktory żyiąc tu ná źiemi/ żył w czystości niepokaláney: iákoby ćiáłá ná sobie nie maiąc/ żył w pracy vstáwiczney około zbáwienia ludzkiego/ iákoby ßczyrym duchem był/ nigdy śie nie sáćyguiąc/ áni we dnie áni w nocy nie odpoczywáiąc/ żył w vbostwie y pokorze/ nic o dostátki/ yhonory świátá tego niedbáiąc/ iákoby nie ná źiemi ále iuż w niebie mießkał/ żył nákoniec w vstáwiczney miłości páná Bogá swoiego paláiąc/ iáko Anyoł iáki/ z nawyżßych Chorow ná ten świát zesłány/ y ćiáłem ludzkim przyodźiany/ ábyśmy nań pátrząc y dotykáiąc śie iego/ wczyli śie od niego cnot ták wysokich/ ktorymi w Kościele świećił/ y iáko ogniem iákim náuká swoia Kázanodźieyska/ ozięble sercá ludzkie zágrzewał.

Iácek ł. dla czystości zácho wáney Anyołom iest podobien á dla miłości gorącey ku P. Bogu, Seraphinom rowny.

Co tedy ieden zacny Doktor o ś. Bernáćie nápisał/ przyrownywáiąc go do ogniśtego Seráphiná/ to ia tu śmiele o Jácku ś. rzec mogę/ iż Te Beatissimum Virum censeo esse vnum ex consortio ignitorum illorum spirituum, quos Seraphim scriptura nominat. Lubo wiem człowiekiem być vrodzonym/ á vrodzonym w Oyczyznie náßey/ ktora nawiecey źiemian nád inße prowincye máiąc/ ieśli kedy homines ab humo, tedy záiśte v śiebie názywáć może/ gdy wßyscy dobrego tylko mienia ná tym świećie sobie życząc/ roley pilnuiemy/ wiośli łápamy/ á do rzeczy duchownych y miłości Páná Bogá náßego ták ozięble sercá mamy/ że słußnie Gelidi Tirionis obywátelámi śie zowiemy. Io. Gerson. ſ. de S. Bern.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáskom wáßym pokaże/ iáko Jácek ś. pod tym zimnym niebem náßym vrodźiwßy śie/ ták miłością páná Bogá swoiego palał/ iż słußnie źiemskim Seráphinem może być názwány.

A to bedźie ná cześć y ná chwałę twoię pánie Boże náß/ qui facis Angelos tuos spiritus, & ministros tuos ignem vrentem. Psal. 103.

Dominik ś. Cherubinowi podobien, á Iácek I. Seráphinowi

KTo znał zá żywotá / áboli też po śmierći czytał dźieie Domiká ś. gdy sie przypátrzy świątobliwości iego wysokiey / y cnotom práwie Apostolskiemu mężowi przynależącym / musi to koniecznie przyznáć / iż ten pátryárchá wielki / był ráczey Anyołem ciałem ludzkim pokrytym / niżeli człowiekiem. A Anyołem był nie tym pospolitym / ktorych Pan Bog ludzkiemu narodowi zá stroże dáie / y w poselstwách do ludźi spráwiedliwych posyła: ále Anyołem wysokim / ktorego pismo ś. Cherubinem zowie / y ktoremu straż Ráiu roskoszy iest polecona / iáko mowi pismo ś. Collocauit ante paradisum voluptatis Cherubim. Z tąd też od Antonińá Arcybiskupá Florentskiego Dominicus, id est vineæ Domini custos iest názwány. A Cherubin záśie po nászemu sie rozumieć może iákoby śliczny y przyiemny ná kształt pácholęcia iákiego pięknego. Cherub est quasi facies pueri gratiosi, mowi *Nicolaus Lyranus.*

Geneſ. 3.

D. Anto. 3. parte Hiſtor: cit: 22. cap: 1. §. 1.

Lyr: in cap. 10 Ezech:

Dominiká tedy ś. Theodoretus opisuiąc powiáda / iż ták był vrodźiwy y przyiemny ná twarzy / że sie go wszyscy ludźie nápátrzyć nie mogli. Ták wymowny y wdźięcznych obyczáiow / że nie był táki człowiek / ktoryby go był niechćiał słyszec mowiącego / by też był ná nieludzkeyszy. In eius sanè vtroq; homine, tantus inerat decor & puritas, vt omnium in se, & aspectum, & affectum prouocaret. A fronte eius & supercilijs quidam lucis radij micantes vibrabantur. Diffundebatur gratia in labijs suis, & audiebantur verba eius cupidissime.

Theod: lib. 4. c. 8. apud Surium 5. Aug.

Że tedy był śliącznym y przyiemnym Dominik ś. dla tego wszyscy sie ná żywot iego zápátrowáli / y ná Zakon iego / ktory rownymi cnotámi / iáko sam był / chćiał mieć przyozdobiony. A że był słodkiey wymowy y wdźięczney bárzo / dla tego kazań iego wszyscy chętnie słucháli / y bráćiey iego / ktorych w Káznodźieyski vrzad / iáko naybárźiey zápráwował / y ták sie im zwáć kázał. A z nimi wespoł iáko Cherubin iáki z mieczem ognistym / to iest / z słowem Bożym goraca miłością powiedźiánym strzegł tego Raiu ziemskiego / Kośćiołá Kátholickiego od przewrotnych Heretykow / od niezbożnych politykow / od niewiernych Máchometanow / y od oźiębłych Kátholikow sámych. Inerat enim pectori eius mira quædam & pene incredibilis salutis omniũ æmulatio, mowi wzwyż miánowány stryptor / y dla tegoż Quasi lucerna super candelabrum posita, factus est omnibus vitæ speculum, sanctitatis exemplar.

Theodoret ibid. lib. 1. cap. 1

Rozumie sie ieszcze to słowo Cherubim / po łácinie velox iż gdy Dawid ś. powiáda o Pánu Bogu / że máiestat swoy ma zrobiony z ßzyrych Cherubinow Qui sedet super Cherubim ma sie rozumieć / iż pan Bog ktory predki iest do pomocy człowiekow: do zbáwienia / wßytkę chwałę swoię záśádźił ná tych / ktorzy predko chodzą ná służbie Bożey / y predko rátuią bliźnich swoich / stáráiąc sie o ich zbáwienie. Ták mowi o tym Oleáster. Videtur Dominus Cherubinorum figuris, quæ sunt maximæ velocitatis delectari. Vt ostendat nobis quantum, delectetur in ijs, qui summa diligentia faciunt verbum eius. A że był predki w tey posłudze Boskiey Dominik ś. y nie leniwie chodźił około zbáwienia ludzkiego náuczáiąc / náwiedzáiąc / dysputuiąc / y rozmáitymi cnotámi w Kośćiele Páńskim świecąc / iáko tenże Theodoretus o nim świádectwo dáie. Mira celeritate de virtute in virtutem progressus est: mirantur omnes tam subitam perfectionem.

Hieron: Oleaſter. in cap. 26. Exod.

Theodor. ibid. lib. 1. cap. 4

Dla tego słuszńie iest od wßytkich tłumáczow pismá ś. Cherubinem názwány. A bowiem iáko Historya Lombárdska mowi In momento temporis videbatur ei, quod filios suos, per totum mundum dispersos, aspiceret.

Ják tedy Dominik ś. był w Kośćiele Chrystusowym Cherubinem / wdźięczną twarzą swoią y przyiemną wymową ludźi do zbáwienia / predko pociągáiąc y do zakonu swego Káznodźieyskiego ochotnie odpráwowánymi cnotámi / y niezmyślona świątobliwością bráćia pociągáiąc. Ták z posrzodká tey bráćiey iego zakonney Jácek ś. nie leniwy robotnik. volauit do Polski ze ßkoły iego / iáko vnus de Seraphim

phim od Páná Bogá do nas poſtány / áby w tych źimnych kráiách náßych / oźiebłe w nabożeńſtwie ſercá náße zágrzał / ogniſtym ięzykiem ſwoim / y oczyścił duße náße od wßelkiey niepráwośći / iáko on Seráphin od Máieſtatu páńſkiego poſłany do Jzáiaßá Proroká / máiąc w rece ſwoiey wągiel rozżarzony w kleßczách / ktorym gdy ſie dotknął vſt Jzáiaßowych rzekł do niego. Auferetur iniquitas tua, & peccatum tuum mundabitur.

Isaiæ 5

A Seráphim / mowi Albertus Magnus rozumie ſie Ardens iákoby páłáiący ogniem miłośći Boſkiey / y ona drugich zápaláiący. Propriumq; eſt Seraphim, magno in amore Dei ardere, & alios ad incendium Diuini amoris promouere. Gdy tedy w człowieku ſerce miłośćią Bożą ieſt roſpalone / tedy ieſt podobnieyßy Seráphinowi niżeli człowiekowi / bo ſam miłośćią Páńſką páłáiąc zátrzymáć iey w ſobie nie może / ále nio drugich do miłośći Bożey zápala. A záraz bywa Ignitum eloquium eius vehementer; mel & lac ſub lingua eius: ſicut vitta coccinnea labia eius, & eloquium eius dulce. Ták był Jácek ś. ktory habit Dominiká ś. ná ſie przyiąwßy / wprowádźił ten Zakon Káznodźieyſki do nas / do Oyczyzny ſwoiey; A ſam według náuki Miſtrzá ſwoiego kazániem vſtáwicznym y ſłuchániem Spowiedźi / y innemi poſługámi duchownymi te miłość Boſko ktora ſam w ſercu ſwoim miał / drugim podawał / y dźiwny pożytek w pobożności ludzkiey czynił / od zachodu ſłońcá / áż do wſchodu / Kroleſtwo Polſkie náuką ſwoią nápełniáiąc / y Klaßtorámi ſynow Dominiká ś. ktorych zacne cnoty / náuką / y żywot pobożny ku ſławie swoiey y zbudowániu / pobudce do żywotá pobożnego zacny. Narodźie Polſki wielce ieſt pożyteczny.

Albertus cō: Theol. lib: 2. cap. 14.

Co ſie znáczy Seráphim.

Theod: ibid. lib. 1. cap. 2

Phil. 98

Hieron: Oleaſter. in cap. 26. Exod

Theodor. ibid. lib. 1. cap. 4

Trzy tedy oſobliwie przyczyny znáyduie / dla ktorych Jácká ś. Páttoná Oyczyzny náßey chwalebnego Seráphinowi ráczey / niżeli człowiekowi rozumiem być podobnego. Lubo to káżdy człowiek ſprawiedliwy ieſt Anyołowi podobny / iáko mowi *Paulus de Palacio* Pij facies, facies eſt Angeli. Jednákże iáko wczy Grzegorz ś. ći ktorzy

Paul Palac in c. 5. Matt:

wiecey w Kościele Páńſkim prácuią zaſługámi ſwoimi / przyrownywáią ſie wyżßym Chorom Anyelſkim / miedzy ktorymi zá łáſką Zbáwićielową po śmierći vśiadą. Diſtincte, inquit, conuerſationes hominum ſingulorum agminum Angelorum ordinibus congruunt, & in eorum ſortem per conuerſationis ſimilitudinem deputantur.

S. Greg: Hom. 20 ceſſerunt ad Ieſum publicani.

Pierwßa tedy rácya vpátruie w Jácku ś. dla ktorey záſłużył ſobie być policzonym miedzy Seráphinámi nablizßemi Máieſtatu Boſkiego niewypowiedźiáną miłość ku pánu Bogu ſwoiemu. Bo iáko Seraphici ſpiritus dicuntur ab incendio charitatis, y nabárźiey nád inne duchy błogoſłáwione ſą vmiłowáni od Páná Bogá / y nabliżey Máieſtatu iego ś. poſtánowieni. Ták Jácek ś. z młodości dobrze w boiáźni Bożey wychowány / y ná vwárowánie grzechow / ſam nád ſobą czuynym bedąc / áby był z ſercá ſwego nie vtráćił páná Jezuſá / w ktorym ſie z dźiećińſtwá záraz zákochał / do ſtanu Duchownego ſie vdał / y náuki pilnował / áby był mogł potym godnie ſłowo Boże drugim przepowiádáć / y tą miłością ktorą ſam pałał / drugich ſercá zápaláć. A gdy obaczył Dominiká ś. ktory ná on czás ſłynął bárzo świątobliwością ſwoią / y był w podźiwieniu v wßytkich ludźi / náuką y cudy / ktore przezeń pan Bog czynił. Záraz ſie y ſam miłością zbáwienia ludzkiego zápalił / dźiwnie goraco prágnąc / áby był mogł do pułnocnych náßych kráiow / ten Zakon ś. dla pomocy zbáwienia źiomkow ſwoich zá prowádźić / ſpodźiewáiąc ſie / iż rychley Polák Polakom pomocny być może ku zbáwieniu / niżeli cudzoźiemiec / ktory y ięzyká nie vmie / y obyczáiow náßych ludźi nie ieſt świádom. Przetoż z Czeſłáwem Polakiem / y Hermánem Niemcem / ktorzy ná dworze Iwoná Biſkupá Krákowſkiego powinowátego iego báwili ſie / do Zakonu tego ochotnie bárzo wſtąpił / y Hábit ten ś. z ręku Dominiká ś. przyiął / Kánonią Krákowſką rezygnowawßy. A z nimi iáko z pałáiącymi Seráphinámi do polſki zwroćiwßy ſie / ſtał ſie kámieniem węgielnym y fun-

Tácek I czemu duchownym zoſtał, y zát potym zakonnikiem.

dámen-

dámentem tego Zakonu ś. w stronách náßych pułnocnych.

Druga przyczyná iest/ czemu Jácek ś. iest Seráphinom przyrownány v rzad Apostolski/ vrzad Káznodzieyski/ ábowiem co sámym Apostołom y mężom Apostolskim zlecono przepowiádáć Ewángelia. Euntes prædicate Euangelium omni creaturæ. A że Jácek ś. duchem Apostolskim opowiádał w Kościele słowo Boże/ y nauczał Kumány/ narod pogáński zá Dnieprem mießkáiący/ wiáry Chrystusowey/ dla tego też iáko Apostołom świetym y mężom Apostolskim/ ktorzy sa Sukcessorámi Apostolskimi/ naywyższe mieysce należy w kościele Chrystusowym/ y nayprzednieyße w Chwalebney niebieskiey miedzy Cherubinámi y Seráphinámi/ ták też y Jáckowi ś. iż był prácowitym y żárliwym Káznodzieia należy mieysce miedzy Seráphinámi świetymi/ iáko temu ktory iest złączony miłością z pánem Bogiem swoim/ y nie może bydź oddaleny od niego. Ipsa charitas Deus, mowi Bernat ś. Seraphim in se adeo traxit, & absorbuit, atque in eundem rapuit sanctæ affectionis ardorem, vt vnus cum Deo esse Spiritus videantur. A ś. Dionisius Areopágitá powiáda/ iż naywyższey godności ludźiom w kościele woiuiacym korresponduie naywyższy Chor Duchow błogosławionych w niebie. Summo ordini in Ecclesia militante correspondet supremus ordo in Ecclesia triumphante. A iż nád vrzad Apostolski/ vrzad Káznodzieyski/ sámym Apostołom przyzwoity nie máß godności wyższey w Kościele ś. przeto też wßyscy vrzad tákowy ná sobie z sercem goráiącym miłością Boską odpráwuiący/ ná naywyższym mieyscu w niebie miedzy Seráphinámi swietymi odpoczywáia/ miedzy ktorymi y Pátron náß Jácek ś.

Remu Biskupi na przednieyße mieysce w kościele P. Chrystusowym ma ię.

D. Bern: ser. 19. in Cantic:

Dionysi. libr. de Angelor. Hierar:

Gdy sie pytamy czemu Anyoły wßystkie máluia w osobie dźiatek małych: nie w osobie mężow dorosłych/ áboli też ludźi sędźiwych: odpowiáda Izydor ś. iż to czynia ná pokazánie niewinności świątobliwey Anyelskiey/ iż iáko dźiatki świeżo národzone nie máia w sobie żadney pożądliwości ćielesney/ y nie znáia żadnego grzechu/ ták Anyołowie

Anyoły czemu na kßtał dźiecći máluczkich máluią.

świeći ßczerymi duchámi bydąc/ nie máia żadney żądze ziemskiey/ y żadney żądze ćielesney tanquam pueri. Abowiem puer à puritate dictus, eo quod purus, mowi przerzecony Izydor święty. Náß Jácek ś. verè puer erat, verè Angelus erat, iż czystość niepokalana z dźiećiństwá swoiego áż do śmierći sámey záchował. Ná iest trzećia przyczyná/ czemu żyiąc ná świećie zdał sie być ráczey Anyołem niżeli człowiekiem dla życia Anyelskiego. A názwány Anyołem nie prostym/ ále z naywyższych onych chorow Seráphinskich/ iż czystość Anyelską záchował nie z nátury iáko dźiatki małe/ ktore ießcze w sobie żądze żadney nie czuią. Ale ią záchował iáko Seráphin miłością pána Bogá swoiego pałáiąc/ ktoremu czystość swoie dobrowolnie poślubił. A przeto ießcze ná ziemi w ćiele żyiąc/ dla swey niewinności zdał sie był ná twarzy/ przykładem Szczepaná ś. iákoby Anyoł iáki/ ábowiem In vultu charitas præfulgebat non terrena vtique sed cælestis. A tá iásność pochodźiłá od ogniá w sercu iego pałáiącego. Quia consideratur in igne charitas, mowi Doktor Anyelski o Seráphinách śś. ktorzy sa ßczyry ogień práwie/ y z tąd sa świetnymi y iásnymi. Abowiem Huiusmodi Angeli habent inextinguibilem lucem.

D. Thom. Part: qu. 108 ar. 3.

Gdy tedy Izáiaß mowi Super muros tuos Hierusalem constitui custodes. Hugo Kárdinalis to mieysce wykładáiąc powiáda/ iż przez Jeruzalem rozumie sie Kościoł Chrystusow/ ták woiuiący/ iáko y tryumphuiący. W tryumphuiącym/ ktory iuż iest w chwale niebieskiey/ nie potrzebá straży żadney/ bo tám nie máß nieprzyiaćielá/ nie máß złodźieiá/ nie trzebá sie nikogo bać/ bo iuż tám iest Felix securitas, & secura æternitas. Ale tu w tym Kościele woiuiącym/ potrzebá sie złodźieiow piekielnych obawiáć áby duß Chrystusowi Bogu náßemu ná chrzćie poświęconych nie wykrádli. Aby człowiek nieprzyiaćiel nie násiał miedzy pßenica kąkolu/ gdy wßyscy posną. Dla tegoż pan ná straży kościołá swoiego/ stawia Anyoły/ áby go pilnowáli: á Anyoły przednie ktore Seráphinámi zowiemy/ to iest ludźie świątobliwo-

Isaiæ 62.

Ná co ludźi świątobliwych P. Bog w kościele swym postawił dzie.

ścia ży-

żywotá y náuká zbáwienna o celniey-
ſze / ktorzyby y pilni byli dla tey miło-
ści ktora przećiwko p. Bogu ſwoiemu
páláio / y świećili miedzy ćiemnościá-
mi tym ogniem / ktory w ſercu ſwoim
máio y to náuká ktora ſo od p. Bogá
obdárzeni. A przeto Anyelſki Doktor
ná mieyſcu wzwyż przytoczonym mo-
wi. Nomen Seraphim non imponi-
tur tantum à charitate, ſed à chari-
tatis exceſſu, quem importat no-
men ardoris, vel incendij.

Vważáiąc owe ſłowá páńſkie v Lu-
kaszá ś. powiedźiáne. Ignem veni
mittere in terram; & quid volo, niſi
vt accendatur? Mowią Doktorowie
śś. Iż Chrystus Pan dla tego zſtopił
z niebá ná ten świát / áby przyniosł
ogień z ſobą niebieſkiey miłości / áby
nim zápalał ſercá ludzkie / żeby ták pa-
łały iáko Seráphinowie / ná wiekſze zá-
wſtydzenie ſzátáńſkie ktory bedąc Se-
raphinem zgásił w ſobie ten ogień mi-
łości Boſkiey / y z oney świátłości nie-
wypowiedźianey / ktora w ſobie z tego
ogniá miał / ſtał ſie czarnym czártem
y głownią piekielną. Ták mowi do
niego Bernat ś. Ad contumeliam
tuam, ô ſuperbe, qui creatus inter
Angelos ſtarè non meruiſti, ecce Rex
noſter nouos in terris Angelos fabri-
caturus aduenit. Atque vt tabeſcas
amplius, & liuore proprio torqueris,
non qualeſcunq; neque inferiores ali-
cuius ordinis Angelos, ſed Seraphin.
Audi enim quid ipſe loquatur: Ignē
inquit veni mittere in terram, &
quid volo; niſi vt accendatur? vul-
ergo Seraphim fabricare, vt ibi ſtent,
vnde tu corruiſti.

Záwżiął był tego ogniá z dźiećiń-
ſtwá záraz Jácek ś. ob vehementiam
dilectionis Seraphim nominatus, y
opuśćiwſzy wſzytkie honory / y wſzytkie
roſkoſzy świátá tego / w ſzczyrym vbo-
ſtwie / y niepokálánéy czyſtości żywot
ſwoy prowádźić vmyślił / Dominiká ś.
hábit ná ſie przyiąwſzy. A żeby był ten
ogień przykładem Zbáwićielowym y w
drugich rozżarzył / iáko Seráphin iáki
ſześćioſkrzydláty / latał po wſzytkich
Septentryonu náſzego kątách / wzbu-
dzáiąc ludźie do świątobliwości / y
fundując bráćia ſwoie ná rożnych
mieyſcách / dla tákowegoż pożytku w
duſzách ludzkich. Możemy tedy o nim
rzec / co Oblubienicá ś. o Oblubień-
cu ſwoim powiedźiáłá. Alæ eius, alæ Cant. 8
ignis, atque flammarum iż iáko ogień Tranſl.
iáki prędko wylátywał ku gorze / y vſtá- Septuag.
wicznie Boſką miłością podnoſił ſie ku
niebu. Alas habere dicuntur, quia D. Hier.
ſemper in altioribus commorantur, lib. 3. in
mowi o ludźiách świętych y páná Bo- Iſa.
gá miłuiących Hieronim ś. Abowiem
oni y ſami prędcy ſą do chwały Bożey /
y drugich chętliwie do niey pobudzáią.
Jáko o Jácku ś. czytamy / iż Summũ
ei deſiderium, ſummum gaudium
erat, animarum fructus, conuerſio
peccatorum. A przetoż gdy ſie przed
Obrázem pánny Naświętſzey modlił /
rádoſno zá prace ſwoie obietnice vſły-
ſzał / gdy Mátka Bożá tákie do niego
ſłowá rzekłá: Gaude fili Hyacinthe, Bzouius
quia orationes tuæ gratæ ſunt Filio con: de
meo, & quicquid per me ab eo pe- S. Hyac:
tieris, impetrabis.

Słuſznie tedy Jácek ś. rzec o ſo-
bie może: Volauit ad me vnus de Iſai. 6.
Seraphim, & in manu eius calculus,
quem forcipe tulerat de altari. Abo-
wiem tym ogniſtym węglem / ták roz-
palił był ſerce iego / iż ogniſte práwie
ſłowá z vſt iego wychodźiły / ktore
grzeſznych do pokuty y do miłości Bo-
żey zápalały / ktore ták wielu do Za-
konu Dominiká ś. pociągnęły / ktore y
do ſámego Chrystuſá vſzu / y Mátki
iego przenaczyſtey doſzły / ták że ſie mu
z Synem ſwoim namiłſzym vkázać ra- Jácek ś. w
czyłá / y iáko Mátká miłoſierdźia one- dzien w
go w pracách iego pocieſzyłá. A náko- niebon ſię-
niec do chwały kroleſtwá niebieſkiego cia Pánny
w ten go dźień záwołáłá / ktorego ſá- Máryey z
má chwalebnie do niebá od Synà tym świá-
ſwego wźięta byłá. tem ſie ro-
zlączył.

Gdy tedy mowi Izáiaſz Vidi Do-
minum ſedentem ſuper ſolium ex-
celſum & eleuatum. Rychárdus de
Sancto Laurentio te ſłowá ták wy- Rich: S.
kłáda Per ſolium Maria deſignatur. Laur. de
Máieſtatem powiáda / y thronem Bo- lau. B.M.
ſkim ieſt Naświętſza pánná / w ktorey lib. 10.
ná ręku on węgiel ogniſty Chrystus
Jezus / iáko ná thronie iakim odpoczy-
wa. Pater dedit verbum ignitum hu- Apon: l.
ic mundo, quod in figura carbonis 1 in cant
forcipe leuatur de altari mowi Apo-
nius. Tego węgla ogniſtego pożyw-

wał często z Ołtarzá Jácek ś. ktorego widźiał ná reku przeczystey Mátki iego. A tym waglem ogniſtym rozpalony / palał przez wßytek wiek żywotá swoiego iáko Seráphin iáki / y z tym ſie ogniem nierozdźielnie iáko płomień z płomieniem złaczył / gdy z tym świátem pożegnawßy ſie Roku pańſkiego 1257. w mowieniu onego Pſalmu / In te Domine ſperaui, duchá w rece Boſkie oddał / y miedzy Seráphinámi Swietymi mieyſce otrzymał.

Prośmyś tedy tych dwu Anyołow źiemſkich / Cherubiná y Seráphiná / to ieſt Dominiká ś. y Jácká ś. ktorzy ſtoią z obu ſtron Arki oney niebieſkiey / Przeczyſtey Pánny Máryey iáko oni Cherubinowie ze złotá vrobieni około Arki Stárego Teſtamentu w Kośćiele Salomonowym / áby ſie zá námi przyczymili do niey / y do Synáney kochanego; áby w nas ten ogień miłośći Boſkiey ták iáko y w nich ſámych wzbudźić raczył; żebyſmy tu ná tym świećie pałáiąc prágnieniem chwały iego świetey / zárobili ſobie ná táko zapláte w niebie / żebyſmy po dokończeniu tego mizernego żywotá / w oney nieſkończoney chwale miedzy Seráphinámi Swietymi policzeni będąc / cześć y chwałe oddawali Bogu náßemu / Przez Jezuſá Chryſtuſá páná náßego / ktory z Oycem y Duchem Swietym tenże Bog ieden w Troycy krolnie / ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE TRZECIE,

O świátle y iáſności Iácká Swiętego w Kośćiele Páná Chryſtuſowym.

Vos eſtis Lux mundi. *Matth: 6.*

libr. de cauſis. WIelki Philozoph Alfárábius przypátruiąc ſie świátu / y wßytkim rzeczom ktore ná nim ſa / gdy ſie pyta ktoby tego wßytkiego był Authorem / y ktoby to ták piękne madrze y porządnie rozrządźił: powiáda że nie może być nikt inny / ieno ſam Bog. A gdy go my záś pytamy / á Bog Stworcá tego świátá kto ieſt y iáki? Odpowiáda że niewie / y nie może go opiſáć; iednák że według podłego rozumu ludzkiego zda mi ſie być Lumen purũ, Szczyra iáſność ßczyre świátło. Przyznał mu to Jan ś. Ewángeliſtá że

1. Ioan: 1. ták ieſt / gdy w liśćie ſwoim pierwßym náppiſał Deus lux eſt, y przydał zárázem / Et tenebræ in eo non ſunt vllæ.

Stwarzáiąc tedy pan Bog ten świát z ßczyrey dobroći ſwoiey / quia bonum eſt ſui communicatiuum, vżyczył nam tey świátłośći poniekąd / ktorey ſam záżywa / y w ktorey ſam mießka lucem habitat inacceſſibilem y ſtworzył nam duo luminaria magna luminare maius vt præeſſet diei, & luminare minus vt præeſſet nocti: & ſtellas. Abyſmy tedy w ciemnośćiách nie chodźili / oświećił pan niebo / y źiemie ták gwiazdámi / iako też y ſłońcem y miesiącem. Genel. 1.

Aże ten świát máiąc to świátło powierzchowne / ták ſercá ludzkie do ſwoiey miłośći pociągnął / iż w świárle chodząc wedle ciáłá / ciemnośći nośili ná ſercách ſwoich / y zápomniawßy Bogá Stworce ſwoiego / adamarunt magis tenebras quám lucem, záttu ſie klániáiąc / y wßytkim áffektem zá świátem idąc. Pan Bog iako dobry z nátury ſwoiey ieſt / znowu zmiłował ſie nád narodem ludzkim / y dał inno

Pan Bog ſam ieſt światłoſćią nieſtworzoną, chce nas wßytkich zaprowadźić do nieba ábyſmy tey światłośći iego nieuſtáiącey na wieki zázywali.

świá-

świátłość duſſom náſſym/ w ktorey chodzac/ moglibyſmy ſobie zárobić ná tákowa łáſke/ ábyſmy mogli doſtąpić oney iásności wiekuiſtey w niebie. Ktora to iásność niebieſka opowiedźiał nam y zálećił ſam Chrystus Jezus z niebá do nás przyſſedłſſy/ y założył Kościoł ſwoy tu ná tym świećie/ áby ći ktorzy w weń vwierzą/ y bedo pełnić wola iego/ z tego świátá przez śmierć ſchodzac/ doſtąpowáli oney iásności wiekuiſtey po śmierći

Przetoż w tym tu Kościele náſſym Chrześćiáńſkim ſłońcem ieſt ſam Chrystus Jezus/ ktory nas wſſytkich łáſką ſwoią ták oświeca ná duſſy/ iáko to ſłońce máteryálne oświecá ná ćiele. á mieſiącem ieſt pánná Náświętſſa Mátká iego/ Pulchra vt luna. Gwiazdámi zásie ſą wſſyſcy Swięći y Wybráni páńſci/ ktorym ſam Zbáwićiel ten tytuł dáć raczył mowiąc do nich v Máthеuſſá 5. Vos eſtis lux mundi.

Lecz iáko w niebie nie wſſytkie gwiazdy ſą iednákie/ ále iedne primæ magnitudinis, drugie ſecundæ magnitudinis, aut tertiæ, iáko Máthemátycy vczą. Ták tez y ću w Kośćiele páńſtim/ nie wſſyſcy świeći iednákiey ſą godnośći/ y iednákich zaſług: ále iedni mnieyſſy ſą/ á drudzy wiekſſy/ y ieſcze trzeći naywiekſſy; á wſſyſcy iednák w iednymże Kośćiele tryumphuiącym kroluią/ iáko też y w woiuiącym wſſyſcy około zbáwienia ludzkiego chodzą. Etipſe dedit quoſdam quidem Apoſtolos, quoſdam quidem Prophetas, alios verò Euangeliſtas, alios autem Paſtores & Doctores, ad conſummationem Sanctorum in opus miniſterij, in ædificationem Corporis Chriſti, iáko páweł ś. vczy. Ephes. 4.

A z tych zásie wſſytkich ten ieſt wiekſſym y zacnieyſſym v Páná Bogá/ ktory prácuiąc około zbáwienia ludzkiego/ Swięći w tym Kośćiele woiuiącym/ ták przykładnym żywotem/ iáko y zbáwienna náuka. Qui fecerit & docuerit, magnus vocabitur in regno cælorum. *Kto w niebie naywiekſſym ieſt.*

Przeto ná dźiśieyſſym Kazániu/ pytáć ſie bedźiemy/ Jáko Jácek ś. bedąc tez świátłością w Kośćiele Chrystuſowym rownie z innemi świętymi Páńſtimi/ świećił nam Polakom świątobliwością żywotá/ y zbáwienna náuka.

A to ná cześć y ná chwałe pánu Bogu náſſemu/ ktory w Kośćiele ſwoim świętym/ fecit luminaria magna, Solem in poteſtatem diei, lunam & ſtellas in poteſtatem noctis. Pſal. 135.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Iácek Swięty świećił pobożnością żywotá ſwoiego w Kośćiele Chrystuſowym.

Eccl. 48.

Piſuiąc Kaznodźieią Jerozolimſki żywot y náuke wielkiego Proroká Eliaſſá/ tákowe ſłowá o nim powiedźiał: Surrexit Elias Propheta, quaſi ignis, & verbum ipſius quaſi facula ardens. Zá pánowánia powiáda niezbożnego Krolá Achábá/ gdy ſie wſſyſcy poddani przykładem iego ná wſſelako ſwowolą roſpuścili i zápomniawſſy przykazánia páńſkiego/ powſtał żarliwy o chwałe Bożą Elias Thesbites/ ktory iáko wągiel rozżarzony/ pałał miłością Bożą/ á ſłowá iego do ludu iáko pochodnia goráiąca/ przenikały ſerca Audytorow iego/ y oświecały iáko płomień wypadáiący z vſt iego ciemności rozumu ludzkiego. Gorącami łaſci Eliaſſá Proroká y żarliwość Zakonu Páńſkiego.

A kiedy ten żárliwy y pobożny prorok lat kilkádźieśiąt przejrzwßy ná świećie / miał ná ognistym woźie odeyść do Ráiu / tedy Elizeuß wzeń
4. Reg. 2 iego nástąpił ná iego mieysce. Et leuauit pallium Eliæ, quod ceciderat ei- Wźiął Płaßcz Eliaßow ná sie ktorym spuścił z wozu ognistego / y czynił w nim cudá tákie iáko y Eliaß sam: y náuczał Żydy odstępne przykazánia Bostkiego / y był głowa wßytkich Prorokow / ktorzy zá czásu iego żyli w Jerychu / y ktorzy venientes in occursum eius, adorauerunt eum proni in terram. mowiąc miedzy sobą / trzebá go nam ßánować / bo w nim iest duch Eliaßow. Requieuit spiritus Eliæ super Eliseum.

Kiedy tez w Kościele Chrystusowym / zámnożyłá sie byłá hæresya Albigenſium, w Tolosie naybárdziey we Fráncyey / zá ktora siłá bárzo tysiecy ludźi odpadáło od kościołá Chrystusowego / wzbudźił pan Bog nowego Eliaßá Dominiká ś. ktory bledomich potępionym od Kościołá ś. oponował sie duchem żárliwym / quasi ignis, & verbum eius quasi facula. Co dobrze znáczył on sen Matki iego / ktora gdy go powić miáłá / widźiáłá obiáwieniem Bostkim / z żywotá swego iákoby ßczenie wychodzące / ktore goráiąca w wśćiech świece / świát wßytek obiáśniáiąca mioto. Co sie potym skutkiem wkázáło / gdy z niego wielki burzyćiel hæretykow został / y goracym á przykładnym Kazániem Zakon Káznodźieyski założywßy / świát do dobrego pobudźił.

Dominik ś. żárliwość swoią o Zakon Páński podobien Heliaßowi, á Jácek ś. v czniowie iego Heliszeußowi

A miedzy inßymi Zakonu swoiego professámi miał tez Elizeußá swego Jácká ś ktory płaßcz ten Zakonny z reku iego ná sie przyiawßy / iáko drugi Elizeuß ostał sie Oycem bráći drugiey w náßych pułnocnych kráiách. Requieuitq; Spiritus Domini super Hiacynthum. Bo iáko o Dominiku ś. Breuiar: Rom: czytamy / że illius ingenium & virtus maximè enituit in euertendis hæreticis. Ták tez y Jácek ś. Erat ardens erga peccantes proximos, constantia liberæ increpationis, że słußnie zgołá rzec o nim możemy / co Ewángelia swieta o Janie ś Chrzćićielu powiáda: Ioan. c. 5. Ille erat lucerna ardens & lucens. co Bernat ś. zważáiąc ták mowi: Non sit lucens & ardens, quia Ioannis ex feruore splendor, non feruor prodijt ex splendore. Toż możemy rzec o Jácku ś. iż on począł przykładem mistrzá swoiego Dominiká ś. świecić nauka Káznodźieyska w pułnocnych kráiách náßych / sam pierwey goráiąc miłośćia Bosko z dźiećińſtwá swoiego záraz. Ktory vrodźiwßy sie w domu zacnym / y vczywßy sie pismá ś. doskonále / ták / że Doktorem Theologiey był vczynionym / y postąpiwßy ná godność kościelna przy porownáthym swoim Jwonic Biskupie Krákowskim od ktorego był Kanonikiem Krákowskim / vczyniony. Naprzod do pokory sie vdał / ßláchectwo / náuke / y prælature / y wßelákie nadźieie dobrego mienia ná świećie zá fráßke sobie poczytawßy / á sámego mistrzá świątobliwośći Chrystusá Jezusá zá wzor runk cnot wßytkich sobie biorąc / y onego sámego we wßytkim náśláduiąc; ktory ták o sobie powiedźieć raczył. Discite à me, quia mitis sum, & humilis corde, & inuenietis requiem animabus vestris. Przetoż dobrze Bernat ś. powiedźiał: Nemo potest peruenire ad gloriam Christi cælestem nisi imitatus fuerit Christi humilitatem. Abowiem żaden nie może dostąpić zbáwienia ieno przez łáske páná Chrystusowa. A Chrystus pan człowiekowi hárdemu y śiłá rozumieiącemu o sobie / to iest / o swoim rozumieniu / o swoiey náuce / o swoich zasługách / y o honorách ktore ma ná sobie / nie dáie łáski swoiey / ázby sie vpokorzył przed Bogiem stworcą swoim: czego gdy nie vczyni dla pychy y wyniosłośći swoiey / poydźie ná wieczne zatrácenie. Deus superbis resistit, humilibus autem dat gratiam. Ztąd Augustyn ś. powiedźiał: Gratia est excellentissimum donum, quod solùm diuidit inter filios regni, & filios perditionis. A przetoż mowi: In hoc sæculo peregrinanti maximè cómendatur humilitas, quando in Rege omnium, qui est Christus, maximè prædicatur: contrariumq; vicium, videlicet superbia, in eius aduersario diabolo maximè damnatur.

Iacobi 4

S. Aug: 14. de ci uit: Dei

Rzymiánie stárzy ták prawo postáno-

ſtánowili byli/ ktorego y podźis ożień wßytkie miáſtá porzadne przeſtrzegáia/ iż ktoby nie przez brame wßedł od miáſtá/ ale przez mur iáko przelazł/ áby był gárdłem karány. Miáſto Jeruzalem niebieſkie/ ma też ſwoie ouczowna bráme/ pokore Zbawićiela ſwoiego/ ktory ták o ſobie powiáda: Ego ſum oſtium, per me ſi quis introierit ſaluabitur. á ktoby do tego miáſtá chćiał wleść przez mur/ ſpadnie y wieczna śmierćia vmrze.

Ioan 10.

Xenophon pißąc o expedycyi Cyrusá Krola perſkiego na przećiwko Grækom powiáda/ iż mu przyßło woysko prowádźić przez ſrogie śniegi Armenſkie/ z ktorych blaſk przy ſłońcu bárzo ßkodźił oczom żołnierzom iego/ nieprzyzwyczáionym tym źimnym kráiom Przetoż wynaleźiono táki ſpoſob/ áby káżdy miał czarny płaćek nad oczyma/ ktory ten blaſk z śniegu białego odtrocał/ y czynił mocnieyßy wzrok żołnierzom potykáiącym ſie z nieprzyiaćielem. Dominik Swiety maiąc żywot ſwoy wßytek czyſty iáko śnieg biały/ takowa też chćiał mieć bráćia ſwoie/ y dla tego im białe habity nosić kazał/ áby ná nie pátrzac ſtáráli ſie záchować innocentiam vitæ. Ale żeby ſie był y ſam/ y bráćia iego wßyſcy nie wynosili z pobożności żywotá/ y nie poléneli potym na dußy/ płaßcz y kaptur czarny ná znák pokory świety ná wierzch w dźiewáć kazał/ áby pámietáiąc ná one Męke páná Zbáwićiela náßego. Cum omnia fecericis, dicite ſerui inutiles ſumus, ſtáráli ſie iáko napokornieyßymi być miedzy inßymi Zakonámi świetymi.

Czemu Dominikani biali habit odeſpodi no ſo, á z wierzchu czarny płaßcz.

Luc. 17.

Teyże pokory y pánien Zakonnych náuczáia/ gdy im przy profeſſyey czarne welom ná głowe kłádac mowia. Ne proprias admirans virtutes, in ſuperbiam elata deperdat, ſed in vera humilitate conſeruet, & obumbret. Stáráiąc ſie áby przy ſkonániu mogłá mowić z Oblubienico ś. Nigra ſum, ſed formoſa.

Druga cnotá Jácká ś. ieſt czyſtość niezmázana/ dobrze bowiem wychowány z młodu/ iáko w pokorze ták y w czyſtośći był przykładem wßytkim & virginitatem perpetuo coluit. A że czyſtość záchowywał/ włoſiennica/ dyſcyplina/ poſtem/ nieſypiániem/ praca vſtáwiczna y modlitwa goraca.

Breuiar: Rom: &

Czytamy w ſtárym Piśmie ś. iż P. Bog roſkazawßy ſobie zbudować przybytek gdźie miáłá ſtáć Arká teſtámentu y ofiáry miały być oddawáne. Roſkazał też był dwu Cherubinow ze złota przy oney Arce poſtáwić/ ále ktorzyby byli robieni od miotá. Duos Cherubim aureos, & productiles facies ex vtraque parte oraculi Rychárdus vwazáiąc/ czemu to kazano te Cherubiny złote młotkiem odrobić/ y roſklepáć złoto iákoby bláchę ćiągniona iaką/ ták do nas mowi/ gdy te ſłowá wykłada. Hæc Angelica forma, iubetur eſſe ductilis, & aurea, vt igitur ſit aurea, contemplatoris mens purgetur, ductile feriendo producitur. Cherubim noſtri ductiles eſſe iubentur. Ták ſie to powiáda duchownie rozumie. Chceß przy boku Chryſtuſowym ſtánąć ziowiecze/ qui eſt oraculum noſtrum, bądźże czyſty iáko Anyoł ná ćiele y ná dußy. A żebyś ießcze nie proſtym był Anyołem ále Cherubinem/ pałaiże miłośćia Boſka/ y dla iego honoru Boſkiego/ nie dla iákiey pochwały świeckiey záchoway czyſtość niezmázáno/ ktorey ábyś y pomyśleniem/ y poyźrzeniem/ y mową nieprzyſtoyno nie zmázał/ nie ſtoyże prożnymi gadkámi báwiąc ſie na vlicy/ áni piſm niepotrzebnych nie czytay/ áni drugiemu rozmowámi nabożeńſtwá przeßkadzay. Ale to złoto Votum caſtitatis, czyń ductile przez wßytek twoy wiek młotkiem dyſcypliny/ pracey vſtáwney/ włoſiennice/ poſtu/ czytánia/ piſánia/ modlitwy/ y innych zabaw duchownych; to bedźieß Chrubinem złotym/ bedźieß Jackiem Swietym/ bedźieß Dominikiem Swietym. Cui ob eximiam puritatem B. V. Maria habitum dedit album, vt niuem; de ſuper tamen nigram cappam deſignantem humilitatem: nec enim vna ſine altera eſſe valet.

Trzećia cnotá Jácká ś. pilne nabożeńſtwo. Nie prożnował ten świety nigdy/ ále ábo ſam ſie vczył/ ábo drugich náuczał/ áboli też ná modlitwie trwał. A gdy drudzy bráćia w nocy ſpáli/ on ſam przed Oltarzem Przeczy-

Rich: S. Victor: Allegor. tabernacul: fæd.

Exod. 25.

Petrus Scatga in vita S. Hyacinti

Iako mamy czyſtość zachować ſtrzegąc ſie ßelkiey okazyi kowerſowania z białemigłowkámi.

D. Ant: par 4. tit. 15 c. 24 §. 3.

ſtey Bogárodźice/ do ktorey z dźiećińſtwá był nabożnym/ cáłą noc ſie modlił; A ieśli go kiedy ſen zmorzył/ tedy támże ná kámieniu ábo wſchodách v Oltarzá przedrzymał ſie. Perfectam viuendi rationem, quam ab ipſo S. Patre Dominico didicerat, vſque ad finem vitæ ſanctiſſimæ retinuit, Modeſtiam, patientiam, humilitatem, abſtinentiam, cæteraſq; virtutes, vt certum religioſæ vitæ patrimonium adamauit. Ciało ſwe duchowi ie niewolac/ rzemieńmi wezłowátymi ná káżdą noc áż do krwie biczował. W Piątki y Wigilie pánny Przeczyſtey/ y Apoſtolſkie/ ná ſámym chlebie y wodźie przeſtawał Miłoſierdźie nád vbogimi y troſkliwymi miał nieuhámowáne: ieśli im czynić co dobrego niemogł nád nimi rzewno płákał/ Bogá zá ich nędze proſząc. Audiebant cùm ingemiſcentem ad Dominum, medullituſq; ſuſpiria trahentem, powiáda Hiſtorya żywotá iego. A Rychárdus nápiſał/ iż nikt nie może lepiey nátym świećie żyiąc repræzentowáć Cherubinow onych niebieſkich/ iáko wzdychániem vſtáwicznym do oney Oyczyzny niebieſkiey/ y opłákiwániem niepráwośći ták ſwoich/ iáko y wßytkich grzeßnikow Optimus vtiq; artificij modus, ſuſpirijs gemitibuſq; inſiſtere, ſi vis productile facere, Cherubimque formare. Dwáy tedy Cherubini około Arki Teſtámentu ſtárego/ możemy názwáć tych dwu kochánych ſług Naświetßey Panny/ Dominiká ś. y Jácka ś. ktorzy iey chwałe w rozmnożeniu bráctwá Rożáncá ś. po wßytkim Chrześćiáńſtwie pilno prácowáli. Szczęśliwy w tey mierze nád Eliaßá/ y Elizeußá wzniá iego/ ktorzy ieden tylko narod Żydowſki mándatow Páńſkich náuczáli/ á ći świát wßytek náuká ſwoią y bráćia Zakonu Káznodźieyſkiego nápełnili.

Brevíar: Rom: *Vmartwienia łácká ś. roſne.* Rich: de S. Vict. de contẽ: part: 1 cap. 7.

Páweł ś. powiedźiał o ſobie Omnibus omnia factus ſum. A Dominik ś. z Jáckiem. ś. tákimże ſpoſobem/ áby wßytkich pożyſkáć pánu Bogu mogli/ wßytkim ſie konformowáli/ bolelí z chorującymi/ náuczáli nieumieiętnych mieli politowánie nád vbogimi y nędznymi/ weſelili ſie z ráduiącymi ſie odpędzáli bluźnierców hæretykow od kośćiołá Kátholickiego/ á błądzących w wierze prawdźiwey/ y przykładnym żywotem ſwoim/ y zdrowa náuka ná droge zbáwienną prowádźili. A zwdzáwße byli od páná Bogá ná modlitwách ſwoich wyſłuchání. 1. Cor. 9.

Lecz iáko też nam Polakom Jácek ś. świećił náuka zbáwienną/ y cudámi rozlicznymi/ obaczmy w drugiey części.

WTORA CZĘSC

Iáko Iácek Swięty świećił w Kośćiele Chryſtuſowym náuką zbáwienną y cudámi rozmáitymi.

Swięty Laurentius Juſtyniánus Pátryarchá Wenecki/ piſząc ná tę ſłowá Ewángelicy dźiśieyßey Vos eſtis lux mundi, czyni ſobie koncept táki. Gdy powiáda Chryſtus Pan mowi te ſłowá do vczniow ſwoich/ iż máćie iść po wßytkim świećie/ przepowiádáiąc Ewángelia moie/ krzcząc wßytkie ludźie w imie Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. A ktorzy z nich

vwierzą

wierzą beda zbáwieni / ktorzy nie vwierzą beda potępieni. Żeby tedy vwierzyli / maćie ſie ták ſpráwować / ábyśćie ich y náuka zbáwienna ná duſzy oświećili / y swiatobliwośćią żywotá ſwoiego / do wſzelkich cnot świątobliwych wzbudźili. A to gdy vczynićie / bedźiećie świątłośćią świátá / bom was ná to obrał / ábyśćie byli Káznodźieiámi moimi / y świát wſzytek náwrocili / y oświećili chodzących w ćiemnośćiách biedow pogáńſkich. Mowi tedy ten Pátryárchá ś. O bona lux in te decora, per te amabilis, & per te deſiderabilis. O zacna iáſności / ktora ieſteś ſámá w ſobie piękna / ſámá wſzytkim przez ſie miła / y ſámá przez ſie ták godna żeby ćie wſzyſcy prágneli. W ktorych to ſłowách trzy kondycye dobrego Káznodźieie záwárł / ktory chce być świątłośćią świátá.

S. Laur: Iuſtin: l. de Hum. cap. 22.

Kondycye dobrego káznodźieie.

Pierwſza / áby tá świątłość byłá in te decora to ieſt ſámá w ſobie piękna. Ponieważ bowiem káżdy Káznodźieiá ieſt w kościele Chrześcyſowym iáko świecá ná lichtarzu wyſtáwiona / áby oświecáłá wſzytkich wchodzących do niego / dla tego má ſie ták stárać / áby ſam w ſobie był ná ſumnieniu pięknym nie w powierzchnych ceremoniách podobał ſie drugim / żeby był ozdoba Kościołá ś. y wizerunkiem wſzytkiey doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey / nie tylko krásomowcą łágodnym y vczonym Doktorem.

W Stárym Zákonie Káplánow Kościołá swoiego kazał był pán Bog zwać Lewitámi / to ieſt / iáko Pagninus wykłáda ozdoba / przyiemnośćią y korona. A ná znák tego / krokolwiek był Lewita / golił ſobie głowę ná łyſtałe korony / iáko teraz wſzyſcy Zakonnicy czynią. A kto był Názáreus / iákoby Kleryk po náſzemu / y ſługá Kościelny / ktory nie mogł kazáć w Kościele ábo Synágodze ſtározakonney / ten włoſy powinien był mieć zápuſzczone / y nigdy z dźiećińſtwá swego nie miał ſie golić. Ztąd y teraz my Káplani w kościele Chrystuſowym / golemy korony ná głowách náſzych / dáiący znáć / żeſmy ſłudzy y niewolnicy páńſcy. A niewolnikow od dawnych wiekow záwſze goliwano / nic włoſow ná głowie nie zoſtáwuiąc. My záśie że nie ieſteſmy

Pagn. in theſaur:

Lewitowie ſtarego zakonu iako ſie golili, y czemu káplani korony ſobie ná głowie golo

v miłośiernego Oycá náſzego niewolnikámi náznáczonemi ná wieczna nędze / ále ná wieczna wolność y dźiedźictwo krolestwá niebieſkiego / dla tego ieſteſmy takimi ſługámi y niewolnikámi v páná Bogá náſzego / iáko ieſt ſyn v Oycá ſwoiego / ktoremu wolno ſyná złego ſkaráć / ſtrofować / y wydźiedźiczyć / ieſli mu nie będźie poſłuſzny / á vda ſie ná wſzeláka ſwawola. Ale że nas pan náſz chce mieć wſzytkich ſynámi dobrymi / świątobliwymi / y potym krolámi w niebie wiecznymi / dla tego nas przez Apoſtołá swego názwał Regale ſacerdotium, y korony iáko nominatom ná krolestwo niebieſkie ná głowie nosić z włoſow wygolone roſkazał / ábyſmy przećie y to pámiętáli żeſmy niewolnicy / y to że dźiedźicy krolestwá niebieſkiego / ktore ieſli chce dobry Káznodźieiá otrzymáć / ták ſie ma z ſumnieniem swoim ráchować / mowi Salomon: vt addatur gratia capiti tuo. A z Greckiego / vt addatur corona capiti tuo. A ták ſiedmdźieſiąt tłumáczow przełożyli: Coronam gratiarum recipies vertici tuo. Káplánie dobry / y Káznodźieio pobożny / otrzymaſz korone łáſki niebieſkiey ná głowie twoiey / ieſli ták będźieſz świecił w kościele Chrystuſowym / żeby tá świątłość twoiá byłá in te decora.

Prou. c. 1

Sálomon wychwaláiąc tákowego Káznodźieie / powiáda o nim że był quaſi vas auri ſolidum, iáko naczynie iákie z ſzczyrego złotá wyrobione. A to powiedźiał dla tego / iż śiłá naczynia ieſt pozłoćiſtego / co ſie to zda piękne w oczách ludzkich / á we wnątrz przećie będźie miedźiáne ábo mośiądzowe. Ták też powiáda śiłá ieſt Káznodźieiow / co ná twarzy zdádzą ſie być iáko męczennicy iácy / w náuce / iáko páwet ś. Apoſtoł / w ſzátách odártych / w obyczáiách grubych / iáko głębocy Puſtelnicy. Co to z Kazálnice y geſtámi / y głoſem / y twarzą pobudzáią ludźi do nabożeńſtwá iáko chcą: á ſámi przećie ták nie czynią. Wołáią ná piiánicow / á ſámi w do[m] ſobie záśiadſzy podpiiáią práwie rzadnie; gánią nie rząd y wſzeteczeńſtwo / á ſámi ſie rożnych ćieleſności trzymáią. Wołáią ná łákomych / obżártych / y gniewliwych / á ſámi

Eccl. 50.

Káznodźieiá ták ma ſam w przod czynić, iáko drugich nápomina ábo náucza.

sámi zá großem dáliby ſie vwieść co wiedźieć kedy; bánkiećiku nie opußcza nigdy / ábyś mu ieno ſłowo rzekł nie według myśli iego / to záraz gniewy / to poszwy / to przymowiſka z Kazálnice / to od domu do domu z ſkárga nieprzeſtáiac / ieno żeby ſie zemśćić / żeby oſławić / żeby oddác iáko naygorzey. A o pyße nic nie wſpominay / kiedy rozumieia o ſobie że oni ſą naświatobliwßi nauczeńßy / naymowniey ßy / y naypożyteczniey ßy w Kośćiele Bożym. Tácy / mowi ś. Klemens Alexándrynus / ſą podobni Kośćiołom Egyptſkim / które powiáda oni koßtem wielkim bárzo buduia / y ozdobnie názbyt : á kiedy we wnatrz wnidźieß / álić nie máß nic / cyłko bálwan rzezány ná Ołtarzu / ábo Krokodyllá ziádłego / ábo pſá / áboli też kotki / co oni za bogi ſwoie máia.

Pan Bog kiedy roſkazał Moyżeßowi Arke zbudowáć / w ktoreyby chowano ná wieczno pámiątke one Mánne / ktora Zydźi ná pußczy iádali / y one tablice Przykazánia Páńſkiego / ktore im był dał ná gorze Synái przez Moyżeßá / tedy był roſkazał / áby tá Arká była vczyniona z drzewá nigdy nie próchnieiącego / á żeby była ßczyrym złotem ták we wnatrz iáko y z wierzchu okryta. Et deaurabis eam auro mundiſſimo. Abyſmy ſie ztąd vczyli / iż Kázno dźieie y Káplani / ktorzy ſą ta Arka / záchowuiąc w ſobie tablice przykazánia Boſkiego / y pożywáiąc z Ołtarzá páńſkiego oney Mánny niebieſkiey / Ciáłá y Krwie Zbáwićielá ſwoiego / máią być ták we wnatrz ßczyrym złotem iáko y z wierzchu. Aże złoto miłość Boſka znáczy / przeto nie máią nic powierzchownie / dla pochwały / dla pożytku / dla obłudy / y reputácyey ſwoiey czynić / ále wßytko dla miłośći páná Bogá ſwoiego / ktorego we wnatrz nie zmyślonym ſumnieniem / ále ßczyrym / y czyſtym od wßelkiego grzechu máią nosić / y ſtáráć ſie / áby z ſercá ich nigdy nie odchodźił. Táki był Jácek ś. iákoście w pierwßey cześći ſłyßeli / ktory nigdy pomſty nie żądał nikádkim / niczyiego dobrá nie prágnął : w vbóſtwie y pokorze ś. ſłużył pánu Bogu / vſtáwnie ná modlitwách trwáiąc / y ćiáło ſwoie poſtámi / włośiennicą / y dyſcyplinámi vmarſtwiáiąc : że ſłuſznie dla świątobliwośći ſwoiey ieſt w poczet miedzy dwánaſtebne Wyznawce świete / od Klemensá Oſmego Papieża wpiſány / we trzyſtá lat czterdźieści y ßeść po ześciu iego / iáko nigdy á nigdy nieugaßáiąca / y ſamá przez ſie ozdobna lux mundi.

Druga kondycya dobrego Kázno dźieie ieſt / áby iego świátłość byłá per ſe amabilis. To ieſt / iáko świátłość ſłoneczna ieſt wßytkim miła ſámá przez ſie / iż ćiemnośći nocne rozgánia / y wßytkie koty świátá tego oświeca Ták żeby Kázno dźieiá był wßytkim miły / dla ſwoiey náuki y pobożnośći żywotá / wykorzeniáiąc przykłádem ſwoim / y Kazániem / iáko mieczem iákim z obu ſtron oſtrym ćiemnośći grzechow / á odgániáiąc duße nieprzyiácioły od wiernych páńſkich / ták widome / iáky ſą Hæretycy / iáko też y niewidome czáry przeklęte / ktorzy do rozmáitych pokus przywodzą ludźi ſpáwiedliwych. Bo inaczey Væ Prophetis inſipientibus, qui ſequuntur ſpiritum ſuum. Biádá wam bedźie Kázno dźieie / ktorzy miáſto Ewángeliey / wyliczáćie ná Kazániach Analogie Domow zacnych / przypochlebuiąc ſie im w oczy / abyśćie przez nich byli w poßánowániu : ktorzy miáſto náuki Piſmá ś. nowe fábuły zmyſláćie / nowe frazeſy y ſłowá przynoſićie / ábyśćie nie vrazáli vßu ſłuchaczow wáßych. Głupiemi eſtaliśćie ſie Kázno dźieiámi. Non aſcendiſtis ex aduerſo, neque poſuiſtis murum pro Domo Iſrael, vt ſtaretis in prælio. Nie vieliśćie ſie o krzywdę vbogich ludźi / nie zgániliśćie Pánom wydźierſtwá / y ćiężarow od nich ná poddáne włożonych. Nie odezwaliśćie ſie przećiwko Heretykom / kiedy ich ábo źle náuczáli / ábo robotámi nieznośnemi we dni ś. trapili. Nie mowiliśćie prawdy dobrodźieiō wáßym / vt ſtaretis in prælio, żeby łakomie nie zbieráli / żeby ſwowolnie nie żyli / żeby świętych Bożych przykłádem poſtępowáli z cnoty w cnotę / y ták doſtąpili żywotá wiecznego. Zápomnieliśćie tego iż qui fecerit & docuerit, magnus vocabitur in regno cælorum. Jacek święty y że vczył nie reſpektuiąc na oſobę żadną / y czynił wßytkie świątobli-

Exod. 25.

Kázno dźieia ma być peten miłośći Bożey.

pochlebiánie przy podobieſtwie

S. Lau Iuſtin

Pſal.

ſobliwośći poſtępki/ dla tego wielkim był w Kościele Chryſtuſowym Káznodźieią/ y miłym świátłem wßytkim ludźiom/ ábowiem te náuke ſwoie/ obiáśniał cudámi rozmáitymi Apoſtolſkimi práwie/ vmárłe wſkrzeßáiąc/ chore vzdrawiáiąc/ ślepe oświecáiąc/ y ſam z Bráćią ſwoią po Wiśle/ y po Dnieprze ſuchymi nogámi iáko po źiemi chodząc. Czym go Pan Bog vczćił/ y v wßech ludźi wſławił áż do tego cząſu/ tákże y we Włoßech/ y w Inderlándźie/ y w Hiſpániey/ y we wßytkich innych narodách/ gdźiekolwiek ieno Wiárá Chrześćiáńſka ieſt/ á ten ſię chwalebny Jakon Káznodźieyſki znáyduie/ wßędźie ieſt mile to imie Jácká ś. y ieſt w poßánowániu pámiątká iego: ábowiem też náuká iego z świątobliwośćią żywotá złączona ieſt wßędźie per ſe amabilis.

S. Laur: Iuſtin. Trzećia y oſtátnia kondycya dobrego Káznodźieie ieſt/ áby iego świátłość była ex ſe deſiderabilis. Y dáie rácya Pátryárchá ś. czemu? Te namque abſente diſcurrunt latrones, domos inuadunt fures, ſilueſtræ ferę luſtra propria deſerunt, catuli leonum per nemora, & ſolitudines deambulant. Kiedy nie máß powiáda tákiego człowieká w Kościele Bożym/ ktoryby świećił iáko pochodnia gorąca świątobliwośćią y náuką ſwoią/ tedy ludźie w niepráwośćiách iáko w nocney ćiemnośći chodzą/ y z nałogu grzechow nápiwßy ſię/ nie vſtáią w ſweywoli nigdy/ ále co raz/ co raz glębiey zábrnawßy/ iuż ſię nie wſtydzą y wydźierać vbożßym/ y oßukiwáć prośćieyßych/ y náchodźić ná domy ſwowolne bez wſtydu wßelkiego poczćiwßych. Ktorzy nie máiąc obrony od poteżnieyßych/ przynamniey prágną áby Káplan iáki świątobliwy y káznodźieiá żárliwy oponował ſię o ich vczćiwe/ y ſtrofował ſwawolą ich wyuzdáną/ na wßeláki niewſtyd y roſpuſte. Ortus eſt ſol & congregati ſunt, mowi Dawid ś. Agdy ſię wiec táki Káznodźieiá poiáwi/ záraz wßyſcy ſwawolnicy w kat/ záraz wßyſcy niewieśćiuchowie y cudzołożnicy vlękną ſię nápominánia iego/ á vrzad też wzbudźi ſię y bedźie czuynieyßy ná karánie wyſtępkow ich. Y ztąd Dawid ś. mowi dáley/ Dominus dabit verbum Evangelizántibus, virtute multa. A ś. Hieronym powiáda virtutes multas. To ieſt/ da Pan Bog tákiemu żárliwemu Káznodźiei ſwemu rozmáite łáſki/ y czynienia cudow/ y powagi wielkiey/ że ſię nań wßyſcy grzeßnicy ogladáć beda; da y dar ſkuteczney náuki/ że wßyſcy ſprawiedliwi/ iákoby ze ſnu ockna ſię ná ſłowo iego/ y beda ſię w cnotách pomnażáć/ á grzewow wyſtrzegáć.

Pſal: 67.

Ezech: 3. Kaznodźieią ma ſtrofować grzechy ludzkie. Nápomina tedy tákowego Káznodźieie dobrego Pan przez EzechieláProroká/ áby był czuynym á nieoſpałym w powinnośći ſwoiey/ á meſkim ſercem nie niewieśćim ſtrofował niepráwośći ludu iego. Et tu fili hominis, pone faciem tuam contra filias populi mei. Ktore ſłowá Orígenes wykładáiąc ták mowi. Effœminatæ quidem ſunt eorum magiſtrorum animæ & voluntates, qui ſemper ſonantia, ſemper canora componunt, & vt quod verum eſt dicam, nihil virile, nihil forte, nihil Deo dignum eſt in his, qui iuxta gratiam, & voluntatem audientium prædicant, idcirco omnes filias potius quã filios dixit. Ij powiáda białogłoſka mowa/ y pochlebnym ſercem/ głupi káznodźieie do ludu Bożego rzecz ſwoie mowią/ dla tego ich raczey Pan przez Proroká niewiáſtámi niżeli mężczyznámi/ zowie. Ale ty ieśli chceß być mężem/ nie niewiáſtą/ áby tá twoiá náuká/ y świątłość prawdy była ex ſe deſiderabilis bądźże ſercá mężnego/ gań grzechy/ bez ochrony/ bądź náuki prawdźiwey nie pochlebiay nikomu/ y ták ſam czyń iáko drugich náucząß. Nam tu quidem in tua cuſtodia vigilans benefacis, ſed qui iuuat multos, & melius facit & virilius. Nie mow doſyć mnie żebym ia tylko ſamego ſiebie pilnował/ y żył przyſtoynie/ trzebá y drugich nápominać y ſtrofować mężnie/ ieśli chceß mieć wiekßą przyſługę v Páná Bogá. Verba ſapientũ quaſi ſtimuli powiedźiał Sálomõ/ á Jeremiaß Prorok záraz przydał. Et ſicut malleus conteres petras, y ták musi powſtáć koniecznie grzeßny człowiek od niepráwośći ſwoiey/ kiedy go świątobliwy káznodźieiá bedźie vczył żywotem ſwoim/ y wzbudzał iáko

S. Bern: ſer: 12. in cant. Eccleſ 44. Prout 1. Hier. 23.

Pſal. 103.

oſtrogámi przykładámi pobożnymi/ kołácoc iáko młotem/ goracym nápominániem piſmá ś. Ták czynił Jácek ś. y ták też był iáko świátłość ſłoneczna ex ſe deſiderabilis gdy go Tyrolczycy puścić od ſiebie niechćieli/ ázby im był Zakonu ſwego bráćia tám oſádźił y fundował. Tegoż ſobie Ruś życzyłá/ gdy w Kiiowie Konwent zákładał. Tego Prusacy w Gdańſku/ y Slężacy we Wrocławiu/ á nákoniec y ſámi Polacy/ á duchowieńſtwo oſobliwie/ ktorzy go prosili áby ſie nigdźie z Krákowá nie oddalał/ vpraſzáiąc v Páná Bogá ludźiom potrzebnym rozmáite łáſki. Multiq; eius conſilio, mundi illecebris abiectis ſolitudinem Religioſam adamarunt, y ten Klaſztor Krákowſki/ świątobliwośćią cnot/ wyſokośćią náuki/ vczonym piſániem Kśiąg/ y goracym przepowiádániem ſłowá Bożego przyozdobili.

Brou. in propag: S. Hiac:

A Jácek ś. czás ſwego ześćia od Bogá złáwiony máiąc/ zwołał Bráći przednieyſzey w Wigilia Wniebowźięcia Mátki Bożey/ y zoſtáwił im Teſtáment táki/ iáki miał od ś. Dominikà/ pokorę/ miłość ſpolną/ y vboſtwo dobrowolne pilno im zálecáiąc. A ſam potym názáiutrz biorąc obronę świętych Sákrámentow/ po Kompłecie duchá w ręce Boſkie oddał/ mowiąc te ſłowá: In manus tuas Domine commendo ſpiritum meum.

Proſmyſz tedy Zbáwićielá náſzego/ ábyſmy iego żywotá świątobliwego/ náśláduiąc/ y iego náuki we wſzytkim przeſtrzegáiąc/ mogli ták przygotowánymi/ iáko on/ ſtánąć przed Máieſtat Páński/ y tám z nim weſpołwidzenia Boſkiego záżywáiąc/ oddawáć cześć y chwałę Jmieniowi iego świętemu/ ná wieki wiekow/ Amen.

Ná dźień S. Bártłomieiá Apoſtołá

Ewángelia v Łukaſzá Swiętego w Rozdź: VI.

W Onczás: Wyſzedł Jezus ná gorę modlić ſie: y nocował ná modlitwie Bożey. A gdy był dźień przyzwał vczniow ſwoich/ y wybrał z nich dwánaśćie/ ktore też názwał Apoſtoły Symoná/ ktorego názwał Piotrem/ y Andrzeiá brátá iego: Jákubá y Janá/ Philippá y Bártłomieiá/ Máttheuſzá y Thomaſzá/ Jákubá Alpheuſzowego/ y Symoná ktorego zowią Zelotem/ y Judę Jákubowego/ y Judaſzá Iſzkáryotá/ ktory był zdrayca. A ſzedſzy z nimi/ ſtánął w polu ná rownínie/ y rzeſza vczniow iego/ y mnoſtwo wielkie ludu ze wſzytkiey Judzkiey źiemie/ y z Jeruzalem/ y z kráiu Pomorſkiego/ y z Tyru y Sydonu ktorzy byli przyſzli/ áby go ſłuchálí/ y byli vzdrowieni od niemocy ſwoich. Y ći ktorzy nágábánie mieli od duchow nieczyſtych/ vzdrawiáni byli. Y wſzytká rzeſzá prágnęłá ſie go dotknąć: ábowiem moc wychodźiłá od niego/ y vzdrawiáłá wſzytkie.

KAZA-

KAZANIE PIERWSZE,

O Zacności y świątobliwym żywoćie Bártłomieiá świętego.

Erat pernoctans in oratione Dei.
Lucæ 6.

Wielka iest rzecz obrać przedniki przystoyne y pożyteczne ludowi pospolitemu. A ieszcze więkßa daleko obierać Pásterzá dußom ludzkim.

JAko to iest rzecz wielka/ być Pásterzem duß ludzkich/ słuchácze w Pánu Bogu mili/ y iáko rzecz trudna obráć dobrego Przełożonego/ áby był pilny trzody swoiey/ áby nie bał sie żadnego niebespieczeństwá ponosić zá owieczki swoie/ y áby gotow był vmrzeć zá powierzone sobie duße/ pokazał to w dzisieyßym ákćie Zbáwićiel náß Chrystus Jezus. Gdy bowiem zákładał Kościoł swoy ś. y obierał Przełożone do niego/ ktorzyby go spráwowáli y rzadzili/ iáko wodzowie/ á Hetmáni iácy/ powiádá Ewángelia ś. Erat pernoctans in oratione Dei, pierwey sie cała noc modlił ná gorze/ á potym we dnie publicè przy wßytkich ludźiách/ ktorzy sie zeßli byli do niego z rozmáitych narodow/ ná słuchánie słowá Bozego/ y ná vleczenie sie od chorob swoich/ quia virtus de illo exibat, & sanabat omnes, obrał ich ná ten vrzad ták wysoki/ y wybrał z kilkudźiesiat Vczniow swoich/ osob dwánaśćie co przednieyßych/ ktorych názwał Apostołámi/ y vczynił ich iákoby fundámentalnemi kámieńmi dwunastu bram onego miástá Jeruzalem niebieskiego: ktorych záraz wylicza wßytkich Łukaß ś. po parze miánuiąc. A że tám z Filipem miánuie Bártłomieiá w iedney parze. Przeto ná dźisieyßym Kazániu/ krotko pytáć sie będźiem/ kto to był Bartłomiey ś. y iákiey wagi miedzy drugimi Apostołámi Páńskimi.

Chryste Jezu iákoś sam przez modlitwę do Bogá Oycá swoie° vczyniona/ obrał ná ták wysoki/ vrzad z prostych ludźi Apostoły swoie: Ták dźisia przez modlitwę Bártłomieiá św. prosimy ćie/ ábyś nam prostaczkom dał godnie wychwaláć/ y tu/ y ná káżdym mieyscu/ ták imie twoie ś. iáko też y wybránych sług twoich.

PIERWSZA CZĘSC

Iákim był Bartłomiey S. pierwey niżeli był powołánym ná Apostolstwo.

NAtáia sie Doktorowie śś. miedzy soba/ zkąd to był Bártłomiey ś. y czym był niżeli został Vczniem Páńskim/ á potym kiedy był wźięty ná służbę Chrystusowa/ y iákiey był godności miedzy inßymi Apostołami

łámi/ y iákiey wagi v Zbáwićiełá náſzego.

In conc: cap 18. & 38.

Naprzod tedy Rupertus Abbas Cornelius Ianſenius, y Montanus, powiádáią/ iż Bártłomiey św. był to on Náthánáel náuczony Rábyn w Piśmie Zydowſkim/ rodem z Kány Gálileyſkiey/ ktorego Filip ś. przywiodł był do Páná Jezuſá/ powiádáiąc mu/ iż náleźliśmy Meſſyaſzá/ ktorego opiſał Moyzeſz y Prorocy w Kśiegách ſwoich/ á ten ieſt Jezus/ ſyn Joſephow z Nazáreth. A on odpowiedźiał Filipowi/ à Nazareth poteſt aliquid boni eſſe? A podobnież to rzeczy/ żeby z Nazáreth miáło być co dobrego? żeby z ták pódley mieścinki miał wyniść Meſſyaſz/ ktory świát wſzytek mą zbáwić? niepodobne ſie to rzeczy zdáły Náthánáelowi. Ktory lubo vczony był w Piśmie/ nie mogł iednák poiąć táiemnic w nim zákrytych: ále áto ſzczeſćie miał tákie/ że mu vkazał Filip. ś. Páná Chryſtuſá/ od ktorego ſie wſzytkich potym táiemnic Piſmá św. náuczył/ y ktory go w podczie Apoſtolſkim dla tey przyczyny/ iż był od Filipá świętego przywiedźiony/ záraz przy Filipie ś. w iedney parze położył.

Auguſtyn ś. záś rozumie/ iż Náthánáel/ nie był obrány miedzy dwunaſta Apoſtołow/ iż był wielkim Rábinem w Piśmie. A Pan Chriſtus powiáda chcąc zkonfundować mądrość świátá tego/ niechćiał ludźi vczonych brać ná Apoſtolſtwo/ ieno proſtakow ktorzyby y literki nie ználi/ a dyſputowáli ze wſzytkiemi Philozophámi tego świátá y náuczonymi w piśmie Zydowſkim.

Czemu P. Chryſtus odmieniał imioná Vczniom ſwoim.

Jednákże poſpolite ieſt rozumienię wſzytkich Doktorow Kościelnych o Bártłomieiu św. iż on to był Nátháńaelem pierwey zwány/ á potym odmienił mu imie Chryſtus Pan/ kiedy go Apoſtołem ſwoim vczynił. Ták iáko Piotrá pierwey názwał Piotrem/ to ieſt opoką/ ktoremu imie było Symon/ á potym go názwał Barionas, hoc eſt, filius columbæ, iż Duch ś. miał ná tey opoce swoy fundáment położyć/ rządząc przez vstá iego Kościoł Chryſtuſow. Ták názwał onych ſynow Zebedeuſzowych Jákubá y Janá ś. Boanarges filios tronitrui iż mieli ták ſkuteczną moc w przepowiádániu ſłowá Bożego/ że iáko piorun iáki przenikáły ſłowá ich ſercá ludzkie. Ták też y Náthánáelá názwał Bártłomieiem/ co z Zydowſkiego rozumie ſie Filius ſuſpendentis aquas, iż w iego Oyczyźnie pierwſze cudo vczynił Chryſtus Pan/ przemieniáiąc wodę w winо/ przez co go ſynem ſwoim/ ábo raczey ſynem pierwſzego cudu ſwego názwał.

T czemu Náthánáelá názwał Bártłomieiem.

Czemuż go chćiał názwáć ſynem pierwſzego cudu ſwoiego? temu/ iż był wielkiey doſkonáłośći/ wielkich cnot/ y wielkiey pobożności. Bo nim ieſzcze zoſtał był Vczniem Páná Chryſtuſowym/ ále tylko ſzedł do Páná/ tedy záraz ſam o nim dał tákie świádectwo Chryſtus Pan: Ecce verus Iſraelita, in quo dolus non eſt. to ieſt/ z poyſrzodká ludu Izráelſkiego człowiek Páná Bogá ſie boiący/ to ieſt/ prawdźiwy náuczyćiel w Piśmie/ w ktorego vśćiech kłamſtwo nie poſtało/ w ktorego ſercu zdrádá mienayduie ſie; Wiećie dawna przypowieść/ iáki Pan táki kram/ Chryſtus był Rex Iſrael, in quo dolus non erat. bo ták o ſobie mowi: Ego ſum via veritas, &c. tákiego też chćiał mieć y ſługę/ żeby był Iſraelita, in quo dolus non eſſet. Nő enim omnes qui ex Iſrael ſunt Iſraelitæ, neque qui ſemen Abrahæ omnes filij. mowi Páwel ś. Nie káżdy to ieſt ták ſpráwiedliwym iáko Náthánáel/ chociáż z pokolenia Izráelſkiego/ y chociáż z pokolenia idźie Abrahámowego/ nie káżdy ieſt ſynem Abrahámowym. Było ſiłá łotrow/ co ſie práwem Moyzeſzowym ſzczyćili/ było ſiłá przeſtępcow Zakonu Páńſkiego/ co ſzli de recta linea ſynow Jákobowych. S. Bártłomiey był prawdźiwym potomkiem iego/ prawdźiwym ſynem Abrahámowym/ per ſimplicitatem & munditiam, iáko Doktor Anyelſki mowi. Bo to ſłowo Izráelitá/ znáczy w Zydowſkim człowieká ktory widźi Bogá. Kto tedy ieſt obłudnym/ ten Páná Bogá nie może widźieć/ kto ieſt nieczyſtym/ ten nie wnidźie do niebá. Swiety Bártłomiey ták był proſtego ſercá/ że o nim ſam Zbawićiel powiedźiał/ iż ieſt verè Iſraelita, człowiek proſty/ ſzczyry-

Swiatość Bartłomiei ieſzcze przedtym była P. Bogu miła ieli zoſtał Apoſtołem Chryſtuſowym.

nie

nie obłudny/ in quo dolus non eſt.

Qui autem in lingua non delinquit, hic perfectus eſt, mowi Jákub ś. A Krol Dawid pytáiąc ſie/ ktoby tęż mogł być názwány ßczęśliwym ná świećie? gdy wßytkie ſtany przebiegał ludzkie. ſtánął ná tym/ co ſie ſámemu Pánu Bogu podobáło w Bárthłomieiu św. iż ten ieſt ßczęśliwym/ ten ieſt błogoſławionym/ ktory nie ma w ſobie duchá obłudnego/ ktory áni vczynkiem/ áni ſłowem/ áni myślą nákoniec nie chce obrázáć Páná Bogá. Beatus vir cui non imputauit Dominus peccatum, neque eſt in ſpiritu eius dolus.

A ieśliże tákim był Bárthłomiey ś. poki ießcze nie był przyiety do Kollegium Apoſtolſkiego/ poki ießcze nie był wyćwiczony w ßkole Chryſtuſowey/ coż rozumieć mamy o nim/ kiedy ſie ná ſłuchał náuki zbáwiennej od P. Chryſtuſá/ kiedy przyiął Duchá ś. z niebá. Dopiero ſie ſtáral/ áby nie obráził Páná Bogá ſwoiego y namnieyßym pomyśleniem/ dopieroż vſt ſwoich nie otwieral/ ieno ná chwałę Bogá ſwego/ y ná przepowiádánie Ewángeliey Chryſtuſowey.

2. cap. in ſua Can: *Szczyrość ſercá naybarźiey ſie Pánu Bogu podoba.*

Pſal. 31.

WTORA CZĘSC

Iákiey wagi był między innymi Apoſtołami Bártłomiey S.

Origen: Euſebius Sofroni' Socrates Nicephorus Fortunat° Hippolitus Metha: y Ieron: S.

GDy ſie rozchodźili Apoſtołowie Swieći ná przepowiádánie wiáry zbáwiennej Pogáńſkim narodom/ Bártłomiey świety ßedł náprzod/ iáko piſárze Kośćielni świádcza/ do Likáonicy/ y Jndyey bliżßey; potym do Káppádocyey/ y do Armeniey/ kedy od Kśięży pogáńſkiey oſkárżony do Krolá Polemoná/ iż śiłá ludźi náwracał do Chryſtuſá/ iż ná iego ſłowo obálił ſie bałwan/ ktorego támci ludźie zá Bogá chwalili/ Aſtároth rzeczony/ ſkázány był ná śmierć/ ále żeby go w przody żywego ze ſkory odárto. Vwierzył potym w Chryſtuſá/ y ſam Krol z Zoną ſwoią/ y ludźi rożnych rzecz niezliczona; o co Brát Krolewſki Aſtyáges rozgniewawßy ſie/ dekret przez Krolá ferowány/ poki ießcze był pogáninem. ná ś. Bártłomieiá exequować kázał.

A ták niezwyćiężony Męczennik/ y Apoſtoł Páński/ z ſkory dla Jmieniá Chryſtuſowego odárty/ zewlokł z ſiebie veterem hominem, to ieſt/ przeſtępſtwo rodźicá náßego/ á przyoblokł ſie w nowego człowieká Chryſtuſá Jezuſá/ áby tym czyſtßym y pięknieyßym mogł wnić do chwały niebieſkiey.

Powiedźiał cżárt o Jobie przed Pánem Bogiem/ że pellem pro pelle, & cuncta quæ habet dabit homo pro anima ſua. Kto chce duße ſwoie zbáwić/ á ßczyrym ſie ſercem Páná Bogá rozmiłuie/ da on wßytko co ma vbogim/ da Kośćiołom/ á ſam nági poydźie za Chryſtuſem/ á trzebáli tego/ da z ſiebie y ſkorę odrzeć/ byleby ſie ieno mogł do niebá wćiſnąć. Iob. 2.

A to to ieſt co Zbáwićiel náß mowił do Vczniow ſwoich/ ábybyli modrymi iáko weże/ á proſtymi iáko gołębicá. Eſtote prudentes ſicut ſerpentes, & ſimplices ſicut columbæ. O gołębicy wiećie/ iż ile rázy żiarnko weźmie/ tyle rázy poyżrzy ku gorze ták y my cokolwiek czyniemy/ wßytko mamy czynić pogladáiąc w niebo. Siue edatis, ſiue bibatis, omnia facite in gloriam Dei, mowi páwel ś.

O weżu też wiećie/ że ná káżdy rok ſkorę z ſiebie zrzucza/ ćiſnąc ſie przez dżiur-

Piinius lib. 8. c. 27.

dźiurke iáko ćiáſna/ iáko świadczy Plinius y ś. Auguſtyn/ z bolem w prawdźie ſwoim wielkim/ ále z pożytkiem zdrowia ſwego. Ták y my (mowi Auguſtyn ś.) mamy ſie ćiſnoć przez rány Chryſtuſá vkrzyżowánego/ by też y ſkore z ſiebie odrzeć/ ieno żebyſmy od grzechow byli oczyßczeni/ á pieknymi pokazáli ſie przed Máieſtatem Zbáwićielowym.

Ták ſie przećiſnął Zácheuß/ gdy wßytkie ſwoie dobrá rozdał vbogim. Ták przećiſnęłá ſie Márya Mágdálená/ gdy złego náłogu poniechawßy/ omyłá łzámi nogi Chryſtuſowe/ nieprawośći ſwoie/ potym przez lat kilká trzydźieści ná puſtyni opłákuiąc. Ták y Bártłomiey św. przećiſnął ſie/ ſkore ſwoie właſną Pánu Bogu ofiáruiąc.

Wychwaláia Hiſtorye dwu bráći Filenow/ iż dla Oyczyżny ſwoiey Kárthágeny/ dáli ſie żywo zákopáć ná tym mieyſcu/ gdźie gránice być rozumieli od Cyrencykow rozruconie/ á zdawná należące miáſtu ſwoiemu.

Wyſtawia Liuius M. Attilium Regulum, iż zá Oyczyżnę ſwoię dobrowolnie z Rzymu do nieprzyiaćielá poiáchał/ y tám był dźiwnie męczon/ ták zacny Hetman/ á nákoniec ná wyſokim drzewie oberznąwßy powieki koło oczu záwießon ku ſłońcu/ áby ſie tym dłużey męczył. Wſpominaią y podźiśoźień Hetmáná ſwego Wenetowie Bártłomieiá Brágádyná/ ktorego w Cyprze Turczyn poimawßy kazał przykładem Bártłomieiá ś. żywo z ſkory odrzeć.

Co ieśli że dla cey doczeſney Oyczyzny ludźie tákie męki ponoſili/ y zdrowie ſwoie ważyli/ czemuż my te mnieyße náwiedzenia od Páná Bogá

Iáko ći ludzie dla Oyczyżny czynią, dáleko podobnieyßa to czynić dla Oyczyzny niebieſkiey

nie mamy ćierpliwie ponoſić/ przykłádem Bártłomieiá ś. dla zbáwienia naßego/ czemu nie mamy y zdrowia tego doczeſnego ważyć/ żebyſmy ſie do oney wiekuiſtey Oyczyżny doćiſnąć mogli. Labores & calamitates à Tyrannis illatæ, quamuis ſint magnæ plus ferè terrent, quam cruciant, powiedźiał Seneká: Ći męki ktore Tyránni ludźiom ſpráwiedliwym y niewinnym zadaią/ y te kłopoty y przenáśládowánia ktore od nich ponoßą/ lubo ćiężkie ſą/ mniey iednák człowieká trapią niżeli ſtraßa. A dla tegoż nas Páweł ś. nápomina/ ábyſmy ſie ládáczego nie zrwożyli/ ále mężnym ſercem wßytko ponoſili/ co kolwiek ná nas Pan Bog dopuśći/ bo zá to mamy otrzymáć koron we niebie. Omnis autem diſciplina in præſenti quidem videtur non eſſe gaudij, ſed mœroris; poſtea autem fructum pacatiſſimum exercitatis per eam reddat iuſtitiæ, propter quod remiſſas manus, & ſoluta genua erigite. Ciężkoć to w prawdźie wßytko/ cokolwiek nam roſkázuie dla zbáwienia náßego czynić/ pościć/ y modlić ſie/ y biczowáć ſie y dáć iálmużnę. Ale kiedy ſobie vważym iáko nam zapłátę zá to ſpráwiedliwy ſędźia nágotował w niebie/ tedy nic ſie nam nie będźie zdáło ćiężkiego dla Páná Chryſtuſá; á zwłaßcza gdy ießcze będźiem ſobie vważáć/ przykłády świętych Bożych/ ktorzy tákowymże ſpoſobem doſtáli ſie do niebá.

Gdźie y nas Chryſte Jezu/ zá przyczyna ś. Bártłomieiá Apoſtołá twoiego/ wyzutych że ſkory złych nałogow ráz záprowádźić przez miłoſierdźie twoie/ ktory żyieß y krolnieß z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow/

AMEN.

Lib. 3. Epiſt. ad Lucilli Epiſt. 14

Ad Heb. 12.

KAZANIE WTORE

O wyſokich cnotách Bártłomieiá S.

Exijt in montem orare, & erat pernoctans in oratione Dei. *Lucæ 6.*

CHcąc nam pokazáć Zbáwiciel náß/ Słuchácze przezacni/ iáko ieſt rzecz wielká/ y trudna bárzo obieráć Przełożonego/ lubo to w Kośćiele Bożym/ lubo w Rzeczypoſpolitey; troiáki poſtępek przy obierániu Apoſtołow świętych w dźiśieyßey Ewángeliey wyráźił. Naprzod modlił ſie do Bogá Oycá/ exijt in montem orare. Potym nie pulgodźinki modlił ſie iáko my wiec czyniemy/ nigdźie bárźiey ſie nie kwápiąc/ ieno kiedy páćierz mowimy: ále cáła noc ſtrawił ná tey modlitwie/ erat per noctans in oratione Dei. A nákoniec/ gdy ſie rozedniáło/ záwoławßy vczniow ſwoich/ obrał z nich dwunaſtu/ ktorych názwał Apoſtołámi. Et cum dies factus eſſet, vocauit diſcipulos ſuos, & elegit duodecim ex ipſis.

Iáko Chryſtus P. obieráł Apoſtoły ſwoie.

Ad Hebr. 11.

Modlił ſie dla tego/ áby nas náuczył káżdą ſpráwę wielką y powáżną záczynáć od Páná Bogá/ à quo omne datum optimum, & omne donum perfectum. A oſobliwie/ gdy Przełożonego obieramy/ żebyſmy nie pátrzyli ná podárki y obietnice iego: ále tylko ná ſámego Páná Bogá/ ktorego namieſtnikiem czyniemy tego Elektá náßego. Modlić ſie tedy mamy/ ábyſmy tákiego mogli obráć/ ktoryby vmiał trzodę ſobie powierzoną rzodźić/ y vmiał ſie ſtáráć o honor Páński.

Iac: 1.

Czemu ſie Chryſtus P. modlił przy nowey niżeli obrał Apoſtoły ſwoie

Modlił ſie cáła noc/ dla tego/ áby nas perſeueráncyey náuczył/ trwáć ná modlitwie; Chryzoſtom ś. pięknie nas do tego nápomina. In tranquilitate es, ora Deum, vt ipſa tibi tranquillitas maneat. Tempeſtatem videſ grauem, ora Deum vt auertat ipſam. Exauditus es, gratias age Nō exauditus es, perſeuera. Etſi aliquā do differt Dominus, non id odio facit, neque te auerſatur; Sed differē do, te ſecum diutius ſeruare vult. Leż oſobliwie to długa deliberácya ná modlitwie chćiał nás náuczyć/ ábyſmy nie ſtwápliwie Przełożonych obieráli/ ále z rozmyſłem/ & ſententijs expenſis, rationibuſque, Bo kogo per tumultum obiora/ per tumultum goteż zrzuca. Bez żadnych deliberácyey Rzymſkich Ceſárzow żołnierze obieráli/ prędko ich też zábijáli/ nie dáli ſie oſiedźieć ná Páńſtwie. Drudzy za ſie kiedy ſie vrzędźił iáki ábo Przełożeńſtwo tráfi/ by kto inny nie vbiegł/ to żáraz Synowcá ábo Sieſtrzeńcá wyſtáwnia/ á nie pátrza ieśli to będźie z chwałą Bożą/ y z pożytkiem tych dußi/ ktore on ma páść przykładem ſwoim y náuką.

Hom: de profe. Euang.

Nákoniec we dnie Pan obiera Apoſtoły ſwoie/ áby wßyſcy widźieli/ iż nie przez práktyki/ nie przez fákcye/ nie przez fawory obiera/ ále właśnie dla pożytku świátá wßytkiego/ y dußludzkich/ ktore Krwią ſwoią przenadrożßą odkupił.

W ſtárym Kośćiele kiedy obieráno Páſterzow dußludzkich, tedy pierwey ſie lud wßytek modlił niż do Elekcyey przyſtąpili.

Záki też ſpoſób obieránia Przełożonech mieli pierwßego Kośćioła Chrześćiánie/ modlili ſie przez noc pierwey/ á potym vczyniwßy konſulte/ miánowáli tego z ráná/ nie podpiwßy po obiedźie/ ktorego obráli ná Przełożeńſtwo. Czytayćie ſobie dźieie kośćielne/ y Żywoty świętych Bożych/ á znaydźiećie że ták był obrany/ Synezyus ś. Mikołay ś. Ambroży ś.

Wawrzy-

Wáwrzyniec św. y inni świątobliwi Pásterze Kościołá Bożego.

Lecz gdy wylica Ewángelistá ś. parámi Apostołow śś. od Páná Chrystußá ná ten vrzad obránych/ kładźie tám w trzećiey parze z Filipem Bártłomieiá ś. ktorego dla iákich cnot/ y dla iákich przymiotow vczynił Apostołem/ ná dźiśieyßym Kazániu krotko łáskom wáßym powiem. A to ná chwałę Zbáwićielá náßego/ y ná zbudowánie duß náßych.

PJedza to łáski wáße/ iż Chrystus Pan obrał Apostoły swoie/ nie z fámiliey zacnych/ by sie ßláchectwem nie ßczyćili: nie z kupcow bogátych/ by w swoie pieniądze y przemysły niedufali; nie z Philozophow ábo Rábinow mądrych/ żeby sie z swoią mądrośćią niechlubili: ámi też z sławnych Krásomowcow/ áby swoią wymową nie popisowali sie. Ale z prostakow/ rybitwow y nieukow wielkich. Quæ stulta sunt mundi elegit Deus, vt confundat sapientes & infirma mundi elegit Deus vt confundat fortia &c. Y dla tego im nie kazał sie rozchodźić z Jeruzalem/ ázby byli wźieli Duchá ś. ktory ich miał náuczyć wßytkiego Manete in ciuitate donec induamini virtute exalto. 1. Cor. 1.

Cztery przymioty vpátrował Chrystus P. w Bártłomieiu ś.

Coż tedy zá godność Chrystus P. vpátrzył w Bártłomieiu ś. iż go obrał ná Apostołstwo/ ponieważ nic nie miał/ y nic nie miał/ y nidoczego spráwny nie był? Odpowiádam/ iż vpátrował w nim wysokie przymioty ktorymi miał świećić in collegio Apostolico, po przyięćiu Duchá św. To iest mądrość wężowa/ Prostota golębia/ wspániałość Orła/ Męstwo Herkulesowe. Przez ktore cztery rzeczy złączyłá sie w nim gruntowna wiárá/ żywotá niewinność/ wysoka nádźieiá/ y miłość ogniśta.

Co sie tknie mądrośći. Posyłáiąc Pan Apostoły swoie/ ná przepowiádánie Ewángeliey/ náucza ich wßyt/kich tego/ áby byli mądrymi iáko węże. Estote prudentes sicut serpentes. A w ich osobie po wßytkich nas tego potrzebuie. Coż tedy zá mądrość ma waz w sobie/ iż Chrystus Pan chce tego po nás/ ábysmy byli mądrymi iáko węże? Náturaliśtowie vważáiąc przy rodzenie tey gádźiny/ śiłá rzeczy godnych wiádomości/ y wielkiego vważenia o nich piśą. A naprzod to/ iż żadna beśtya nie ieśt wiekßym nieprzyiaćielem człowiekowi nád weżá/ y żadna też beśtya nie spowinowáćiłá sie bárźiey z człowiekiem/ iáko sie waż spowinowáćił. O nieprzyiáźni miedzy wężem á człowiekiem sam Pan Bog powiedźiał ießcze ná początku świátá mowiąc do niego: Inimicitiam ponam inter te & mulierem, inter semen tuum & semen illius. O spowinowáceniu sie záś z człowiekem powiedźiał duchem Bożym Káznodźieiá Jerozolimśti: Cùm morietur homo, hæreditabit serpentes & bestias, & vermes, iáko prędko ieno człowiek vmrze/ y zákopią go w grobie/ ták zárázem rodzą sie z niego węzowie/ robacy/ żaby y rozmáite gadźiny/ ktore sie mogą/ názwáć słußnie synámi y dźiedźicámi náßymi/ bo sie znáßey substáncyey rodzą. Genes: cap. 3. Eccles. 10. c. 10

Druga rzecz godna vważenia w weżu/ iż lubo z nátury swoiey ieśt nieprzyiáćiołem człowiekowi ná głowę/ przećie iednák da sie człowiekowi oglaskáć/ & manśueścit, y cokolwiek mu człowiek tzyni dobrego wdźięcznośćią nágradza. Było śiłá ludźi ktorzy sie w tey beśtyey lubo ták brzydkiey kochali/ y chowali ie w domach swoich/ y karmili ie. Náwet y Tyberyus Cesarz swa ręka ná káżdy dźień weżá iednego wielkiego karmiwał/ máiąc tám iákies zabobony pogáńskie w tey mierze. Ale to nic do mądrośći nienależy. Lubo to z tad káżdy wybaczyć może/ iż y naßkodliwßa rzecz/ może sie ná co przydáć człowiekowi. Waż z nátury nieprzyiáćiel/ przećie do Dryákwie potrzebien/ áby człowieká/ w chorobie rátował. Beśtya dźika ktora nie może pátrzyć ná twarz człowiecza/ á przećie da sie chlebem zwyćiężyć/ y zá ten chleb wdźięczność pokazuie.

Piße Grzegorz ś. w Dyalogách swoich o mnichu iednym zákonu Benedyktá ś. ktory spráwuiąc ogrodek swoy/ często ßkodę miewał w iárzynách od złodźieiá iedne°; przypátrował sie sládowi iego ktoredy to do ogrodu iego/ ábo klaßtornego w chodźił. Y nalaź-

Matth. cap. 10

Dialo. lib: 8 c. 38

ßy

Zakonnik świątobliwy gádaiącym roſkázuie mocą Bożą.

ſły mieyſce gdźie ſobie złodźiey dźiurę czynił/ á potym ią wednie záſtániał; poſzedł do bágná bliſkiego gdźie ſie weſże legły/ y záwołał iednego z nich co naywiekſzego/ ktoremu wiec pod czás odrobinki od ſtołu dawał/ kazał mu iść zá ſobą przywiodſzy go do oney dźiury/ ktorędy złodźiey wchadzał/ kázał mu ſtrzedz przez noc/ áby nikogo do ogrodu nie wpuſzczał/ záklawſzy go w Jmie Páná Jezuſowe. A gdy złodźiey według zwyczáiu ſwego w nocy przyſzedł/ waż z kſzykániem wielkim ſkoczył do niego/ á złodźiey przelakſzy ſie gádźiny/ gdy ſie chćiał vmknąć/ wpadł w przykope miedzy ćiernie y nie mogł ſie dobyć/ áż go tám mnich názáiutrz záſtawſzy wyćiągnął/ y ſtrofowawſzy puścił do domu.

Cżego ſie my Chrześćiánie od weżá vczyć mamy ponieważ Chryſtus P. każe nam mieć w ſobie mądrość wężową

Byłáby tedy mowie ztąd náuká nam od weżá/ ábyſmy iáko ten waż ſtrzegli ogrodu Chrystuſowego/ Kościołá iego ś. żeby nam złodźieie nie wykrádáli dusz ludzkich droga krwią Chrystuſowa odkupionych. Druga ábyſmy ſie vczyli wſzelkie dobrodźieyſtwo wdźięcznością oddawáć/ kiedy ie od kogo przyimniemy. Trzećia żebyſmy ták zátwárdźiałego ſercá niebyli/ żebyſmy ſie nie dáli ludzkością y prośbą zmiękczyć w zápálczywości náſzey/ áby nas miáłá y brzydka beſtya w tey mierze celować. A nákoniec ábyſmy nikogo ták nie ſądźili być złym/ áby ſie nie miał przydáć komu/ y nie miał być dobrym przed oczymá/ Supremi Archiatri Dei, ktory y z nieprzyiázney nam beſtyie/ dáie lekárſtwo do zdrowia. Ale nie to mowie ieſt mądrość wężowa.

Cztery ia oſobliwie mądrości w wężu wpátruie/ ktorych ſie nam Zbáwićiel náſz każe vczyć od niego. Pierwſza iż głowę dobrze kryie/ y vmie iey ochrániać czáſu niebeſpieczeńſtwá; y lubo go ſáme° poſiekáią/ przećie on żyć będźie kiedy głowę w cále záchowa. A z tąd náuce nam Zbáwićiel náſz vkázuie/ kiedy ná nas náſtąpią pokuſy y przenaśládowánia/ żebyſmy wiáre ś. iáko głowę nabożeńſtwá náſzego Chrześćiáńſkiego w cále záchowáli. Bo iż wiárá náſzá ieſt/ wierzyć w Chryſtuſá że ieſt Bogiem náſzym y Zbáwićielem/ dla tegoż ieśli chcemy z niem iáko z głową ſwoią w niebie krolować/ potrzebá tu náświećie zá iego honor záſtáwiáć ſie/ y wſzytko ćiáło ſwoie dáć w ſztuki poſiekáć przy tey wierze/ ktorą w kredźie náká każdy dźień mawiamy. Et in Ieſum Chriſtum filium eius vnicum. Pięknie nas tego náucza Chryzoſtom ś. piſząc ná Ewángelia Mátheuſzá ś. Serpentis prudentiam imitari nos Dominus cohortatur, vt quemadmodũ ſerpens totum ſe ipſum tradit, nec minimum curat ſi corpus inciditur, donec caput ſuum integrum ſeruet: eodem tu quoque modo præter fidem cætera perdere ne cures. S. Ioan: Chryſoſ. Hom. 34. in Matt.

Druga mądrość wężowa ieſt/ iż iad ſwoy ma pogotowiu záwſze wgárdle/ áby nieprzyiaćiela ſwego podkawſzy záraz mogł pokonać/ nieſtukaiąc broni ná ten czás kiedy iey potrzebá. Przez co nas Zbáwićiel vczy/ ábyſmy też pogotowiu bronie náſze duchowne/ to ieſt modlitwy św. w vſtách y w gárdłách náſzych mieli/ áby nieprzyiaćiel náſz nátárſzy z piekłá ná nas/ vlagi ſie záraz y cofnął názad mowiąc Exaltationes Dei in gutture eorum, & gladij ancipites in manibus eorum máią w ręku vczynki dobre/ y Jmię Jezuſowe záwſze w vśćiech/ nie mogą nátrzeć ná nich. Pſal. 149

Trzećia mądrość wężowa/ iż idąc pić do źrzodłá/ zoſtáwuie iad ſwoy ná mieyſcu pewnym/ á nápiwſzy ſie wraca ſie znowu názad y bierze w gárdło ſwoie. Náuká nã Chrześćiánõ/ ábyſmy idąc do źrzodłá żywotá/ do ſtołu ćiáłá y krwie Chryſtuſowey/ trućizne/ to ieſt grzechy y złośći náſze położyli ná ſtronie/ á nigdy ſie iuż do nich nie wracáli. Ale my podobno w tym predzey wężá náśláduiemy/ że ſie wracamy do grzechow náſzych/ ktorychesmy ſie ná ſpowiedźi odrzekali/ niżeli ſie ſtáramy/ ábyſmy z czyſtym ſercem przyſtąpili do oltarzá. Niedawnego czaſu dwáy dobrzy ludźie przyſtępowáli do kommuniey świętey/ z ktorych ieden miał záśćie z Szwágrem ſwoim. A że wielka noc záchodźiłá/ żeby go nie miáno zá niezbożne° pogodźił ſie z Szwágrem/ y przygotował do Naświętſzego Sákrámentu. Ale ták iáko waż/ áby zły áffekt przećiwko niemu po Communiey znowu wźiął do ſercá ſwoiego. Bo wracáiąc ſie od oltarzá gdy Naświęt/

świetßey Sákrament przyiął / rzekł záraz do przyiaćielá swe° z ktorym kleczał w ławce. Terazem sobie wymyślił Pánie bráćie iáko mam ßwágrá ofßukáć. Niezbożna intencya vchoway nas Pánie ſumnienia tákiego/ á day nam mądrość wężowa w porzuceniu iádu/ gdy idźiem do ćiebie źrzodłá żywego / nie wodbierániu onego powtore ná wieczna zgubę swoię/

Plin. lib. 8. c. 27. Czwarta y oſtátnia mądrość wężowa/ iż ná wioſnę zrzuca ſtárą ſkorę z siebie/ wyſyſáiąc ſok z ſenoći/ ábo kminku polnego. Náuká nam ábyſmy ſie wyzuwáli iák naycześćiey z ſtárych náłogow/ á nie wracáli ſie do nich/ mowiąc z Oblubienicą ś. Expoliaui me tunica mea quomodo induar illa? Jużem porzućił grzechy wßytkie y obiecał poprawę ná ſpowiedźi iákoż ſie mam znowu do ſtárych niepráwośći wracáć?

Cant. 3.

Bártłomiey tedy ś. we wßytkim záchowuiąc przykázánie Páńſkie/ á to y wtym poſtußność ſwoię pokázał/ iż wyráźił ná ſobie mądrość wężową dawßy wßytko ćiáło ſwoie ná męki rozmáite dla Imienia Chrystuſowego/ w ktorego wierzyć náuczał ludźi Pogáńſkich iáko w prawdźiwego Bogá opowiádáiąc Ewángelią w Indyey bliżßey/ w Licyey y w Armeniey wiekßey kedy krolá Polymiußá y z Żoną iego do Chrystuſá náwroćił/ y tysiącámi ludźi ochrzćiwßy/ miaſt przednieyßych dwá naśćie do wiáry świętey przywiodł.

iáko Bártłomiey ś. wyrażał poſtępkámi ſwoiemi mądrość wężową.

Miał y broń Duchowną iáko wąż iad ſwoy/ modlitwę vſtáwiczną w vśćiech ſwoich; ábowiem ſto rázy przez dźień/ á ſto rázy przez noc/ ná kolánách swoie modląc ſie przed Pánem Bogiem vpadał / iáko świádczy *Hiſtorya Lombárdycka*. Czym ták był śilny nieprzyiaćielowi piekielnemu/ iż przez bálwáná iednego w mieśćie Beryćie w kośćiele záwołał. Apoſtole DEI Bartholomæe, incendunt me orationes tuæ. Nie ták mię powiáda ogień piekielny pali/ iáko módlitwy twoie/ przeſtań iuż modlić ſie wiecey.

Modlitwá Bárthłomieia ś. ćießka byłá czártowi przeklętemu.

Miał y te trzećią mądrość wężową Bártłomiey św. iż idąc do źrzodłá żywego Jezuſá Chrystuſá/ iad niedowiárſtwá Żydowſkiego/ ktory w gárdle nosił porzućiwßy/ nie wraczał ſie wiecey do niego/ y zoſtawßy Vczniem Chrystuſowym/ gdy ſie też z drugimi krył pod czás męki iego/ nie wracał ſie do Synágogi niezbożności/ ále w ćierpliwości oczekiwał Zmartwychwſtánia iego.

Nákoniec/ iáko wąż złożywßy z ſiebie ſkorę niepráwości/ złożył y te ſkorę ćieleſną z siebie dla Chrystuſá/ będąc ná męki ſkázány od Aſtygeſá brátá rodzonego Polymiuſá Krolá Ormiáńſkiego.

Lecz nie tylko był mądry Bártłomiey św. iáko wąż koło rozmnożenia wiáry ś. ále też był y proſty iáko gołębicá. żywot pobożny wiodąc / ießcze pierwey mżeli Vczniem Chrystuſowym zoſtał. Bo ná to ſie wßyſcy práwie Doktorowie ſtárzy zgadzáią/ iż Bártłomiey ś. był to on Náthániel człowiek ſprawiedliwy/ ktorego Philip ś. przywiodł do Páná Jezuſá/ powiádáiąc mu iż to ieſt Meſſyaß / ktory świátma zbáwić. A Pán Chrystus o iego proſtocie y niewinnym żywocie/ ieno go obaczył/ záraz dał tákie teſtimonium, iż to ieſt prawdźiwy Izráelitá/ w ktorym żadney zdrády nie máß. Dla tego go Ioſephus Humilis zowie Angelum in humano corpore verſantem, vważáiąc niewypowiedźiáną żywota iego niewinność.

W czym Bártłomiey ś. podobien był Gedeonowi.

Ioſ: Humil. ab Lippom 24. Aug.

A przy tey niewinności żywotá miał Bártłomiey ś. Orła práwie wſpániáłość/ ktora ſie pod niebioſá wybiiał/ máiąc nádźieię ſwoie wßyſkę w Pánu Bogu. Dla ktorey przerzeczony Ioſephus Humilis zowie go Aquilam in altum volantem. Bo iáko Orzeł nie mießka nigdy ná dolinie/ y nie rad ſiada ná ziemi/ ále ná ſkáłách wyſokich / ábo ná drzewách wyniośtych/ iáko o tym świádczy Philozoph. Nidulatur locis non planis, ſed excelſis, præcipuè quidem arduis. A oſobliwie gdy orleta ma wylac/ nie robi ſobie gniazdá/ ieno ná mieyſcu niedoſtępnym. Ták Bártłomiey ś. iáko Orzeł iáki/ vſtáwnie pátrzac w niebo ná ſłońce ſprawiedliwości Chrystuſá Jezuſá/ tám ſobie gniazdo zákładał w chwale wiekuiſtey y tám wßytka nádźieia obroćiwßy ſie/ nagrody zá prace ſwoie około przepowiádánia Ewángeliey poniesioney oczekiwał.

Arist: de animal: libr. 9. c. 32.

Eleua-

Iob: c. 39. Eleuabitur aquila, & in arduis ponet nidum ſuũ, mowi Job ś. Nie chćiał ſie przy błocie tey ziemie báwić Bárthłomiey ś. ále iáko Orzeł ſerce ſwoie ku niebu podnośił/ y orletá ſwoie nowe Chrześćiány/ ktorych Pánu Bogu pozyſkiwał/ náuczał ku niebu podlátywać/ y ná niedoſtępnych mieyſcách gniazdo ſobie robić/ to ieſt/ vfność ſwoie wßyrke w Chryſtusie Zbáwićielu pokładáć/ ktory przez Máttheuſſá ś. powiedźieć nam raczył: Vbi eſt theſaurus tuus, ibi & cor tuum erit. Matth. 6. A Páſcházyus św. powiáda/ iż przez ſkarb rozumie ſie Chryſtus Pan z Boſtwem ſwoim w ćiele ludzkim zákryty Theſaurus in agro, Chriſtus intelligitur in carne. Paſchaſ in cap. 13. mar. Że Bárthłomiey ś. kochał ſie w Chryſtusie Pánu iáko w ſkárbie iakim drodim/ dla tegoż wßyrke ſwoie myśl podnośił do niebá/ bo tám Chryſtuſá w niebie widźiał. Quid oro pretioſius Chriſto, mowi ś. Páteryárchá Wenecki/ in quo omnes theſauri ſcientiæ, & ſapientiæ Dei noſcuntur eſſe abſconditi? B. Laur: Iuſtin. de cõt mundi c. 14. Do niego tedy iáko do ſkárbu naydrożßego velut aquila in altum volans, Bárthłomiey ś. ſerce ſwoie podnośił.

Piße Ariſtoteles o orle/ iż miedzy wßyrkimi ptakámi ma coś w ſobie nád inne Boſkiego. Homines ſolam auium omnium aquilam eſſe diuinam perhibent. Elianus lib. 14. c. 19. Czemuż to? Odpowiáda Elianus/ iż ſam tylko orzeł proſto wzbyia ſie ku niebu/ á inni wßyſcy ptacy/ abo krążąc/ ábo wężykiem polátywáiąc podnoßa ſie ku gorze. Aliæ aues idcirco diuerticulis, flexionibuſque in cœlum efferuntur, quod recta non poſſunt, ſola aquila directo volatu in ſublime fertur. Arist: de animal: libr. 9. c. 31. Inßy ludźie ſłużąc Pánu Bogu/ obracáią myśl ſwoie to do nábywánia máietnośći/ to do doſtąpienia honoru/ to do iákiegokolwiek wzgląd ſwoiego. A Bárthłomiey ś. Aquila in altum volans, niwczym ſmáku nie czuiąc ná ziemi/ proſto do niebá ſie podnośi/ nic tu mieć niechce/ ieno w niebie gniazdo mieć prágnie; do żadney rzeczy ludźiom ochrzczonym przykładáć ſercá nie każe/ ieno w ſámym Pánu Bogu vfność ſwoie pokładáć náucza. Y dla tego ſłußnie ieſt názwány Aquila in altum volãns, bo y przy śmierći proſto w niebo pátrząc/ duße ſwoie tám wyprávił/ á inßych ludźi duße/ iáko mnieyße praßatká/ wzlećieć ku niebu proſto nie mogąc/ do czyſcu/ y na rozmáite zátrzymánie idą.

Bárthłomiey ś. nie tylko Bárthłomieiá ś. Ale obaczmy też nákoniec męztwo ktorym nie tylko wyrownał Herkuleſowi/ ále tyśiackroć przeßedł. Bo Herkules zrad ſtawy náby ł/ iż dźiwowiſká niezwyczáyne y poczwáry nieme/ ktore ludźiom ſtráßne y ßkodliwe były/ ſam wyzábiał/ á meſtwo ſwoie w tym ſámym pokazał/ iż podkawßy ſie ze lwem ſrogim/ ſa n go bez pomocnikow żadnych zábił/ y ſkore odárßy/ przynioſł ia do domu ná ſobie. A Bárthłomiey ś. nie tylko pieklelne poczwary zwyćiężył/ y ich bálwány mężnym ſercem w Kośćiołach Pogáńſkich poobalał/ náuczáiąc ludźi rozmáitych narodow/ áby ſámemu Chryſtuſowi pokłon oddawáli/ y nikogo innego zá Bogá procz Stworce niebá y ziemie nie chwalili. Y przy tey prawdźie ſtoiąc/ dał ſkore z ſiebie zedrzeć/ czego o żadnym inßym świętym nie czytamy. Quod fuerit viuus excoriatus, nulli Sanctorum eſt factũ, mowi Bartholomæus Piſanus. Confor: l. 1. fruct: 8 par. 1. A że by ießcze będąc odártym z ſkory zoſtawał żywo/ tego od początku świátá nikt nie ſłyßał/ nie tylko żeby to miał Herkules iáki wytrwáć.

Czytamy w Kronikách Tureckich/ iż Máchomet Wtory Ceſarz ich/ zwoiowawßy Stephána Krolá Bulgárſkiego/ kazał go z ſkory odrzeć. Ale nátychże miaſt vmárł. Tákże kiedy y Soliman Rhodu Wyſpy dobył pod Káwalerámi Janá św. ktorzy teraz Máltyńſkimi ſie pißą/ obiecał był temuzdraycy/ ktory ſpoſob wźięćia miáſtá vkazał/ dáć corke ſwoie iedyną zá żonę/ y kroleſtwo ktore nie mále w Azyey. A gdy ſie obietnice vpominał kazał go ze ſkory żywo odrzeć/ mowiąc iż twoiá ſkorá Chrześćiáńſka z ſkorą corki moiey Máchometanki zgodźić ſie nie może/ ále ſkoro ina ſkorá ná tobie nowa vrośćie/ zaraz ci weſele ſprawie. Zdraycom iákowe nagrody dáia Idecht tedy niecnotliwy człowiek záraz kiedy go odźierano z kory/ y tákżdrády ſwoiey przyſtoyną nagrodę odniozł. Kogokolwiek tedy ze ſkory o-

dra/ káżdy natychmiaſt zdechnąć muśi/ á o ś. Bárthłomieiu piſża/ iż ſkorę z śiebie zewleczoną trzymał ná rámieniu ſwoim/ á dwá dni ták náuczał ſtoiąc wiáry Chryſtuſowey/ áż mu głowę vćiąć kázano. Z tradycyi Málárze Barthłomieiá ś. máluią trzymáiącego ſkorę ſwoię ná rámionách záwieſoną.

D. Vinc ſerm: de S. Barth.

Czyniemy więc poſpolićie politowánie nád ludźmi ſchorzałymi/ z frásowánymi/ y zmorzonemi głodem/ mowiąc/ ták ten człowiek wynędzniał/ iż kośći tylko biedne á ſkorá nánim zoſtáłá. Z Job ś. ták o ſobie powiáda/ będąc wrzodámi ſproſnymi zárázony. Pelli meæ conſumptis carnibus adhæſit os meum. A ná Bárthłomieiu ś. y ſkorá nie zoſtáłá/ gdy dla Chryſtáſá prześládowánie ponoſił: ták go bytá miłość iego goraca roſpalitá/ iż mężnie mękі znoſząc/ & pluſquàm Herculeo animo z nieprzyiaćioły potykáiąc ſię/ zrzućił z śiebie nie tylko ſkáty/ ále y ſkorę włáſną dla goracey miłośći Boſkiey.

Iobi 19.

Piſże Alexánder ab Alexandro, iż bywáły tákie narody w Azyey/ o ktorych y teráźnieyſzego wieku Geográphowie powiádáią/ że ieſzcze ſą ná nowym świećie/ ktorzy ſkory odárte z nieprzyiaćioł/ ná znák dzielnych ſpraw ſwoich zoſtáwiáli ſynom/ y ták miedzy kleynotámi dziedźictwá zoſtáwionego/ liczono ſkory nieprzyiaćielſkie.

lib. 5. c. 24.

Bárthłomiey ś. gdy był nieprzyiaćielem ćiáłu y krwi/ y miał w nienawiśći duſzę ſwoię wedle przykázánia Chryſtuſowego/ áby iey vſtrzekł do żywotá wiecznego/ wielką chęćią y z rádośćią wyćierpiał te męke gdy go z ſkory odźierano/ áby nam iáko dźiedźicom dał przykład męſtwá Herkuleſowego/ iáko nie cudzą ſkorę zdźieráiąc dla náſtępnego pożytku/ ále włáſną ſwoię zkładáiąc dla honoru Boſkiego/ mamy wchodźić per anguſtam portam do niebá. Ponieważ o niey ſam Zbáwićiel ták nam powiedźieć raczył. Arcta eſt via quæ ducit ad vitam, ále charitas omnia ſuffert. A że nie ma większych ná ſię nieprzyiaćioł człowiek/ ktorzy mu ná tey ćiáſney drodze záſtępuią/ iáko domownicy iego. Inimici hominis domeſtici eius, to ieſt/ pożądliwość ćiáłá/ pożądliwość oczu/ y pożądliwość ſercá. Przetoż chcący ich zwyćiężyć y vſkromić Bárthłomiey ś. goreiąc miłośćią Páná Chryſtuſowa bez przeſtánku/ zdupił ich z ſkory/ iáko Herkulesiáki: y mowi z oblubienicą ona niebieſka do nas/ ſkorę ná rámionách záwieſiwſzy. Spoliaui me tunica mea, quomodo induar illa? porzućiłem wſzytko com miał ná świećie/ náwet y z namiętnośći wſzytkich wyzułem ſię/ áby mi nic nie záwadzáło kwápiącemu ſię do gory. Przetoż y wy cośćie ſię ochrzćili w Imię Páná Chryſtuſowe/ wyzuyćie ſię z tárych nałogow á śpieſzćie ſię zá mną do niebá/.

Matthæi cap. 7.

Michæ. 7.

Cant: 5.

A przetoż Chrześćiánie Renouamini Spiritu mentis veſtræ. Et induimini Dominum noſtrum Ieſu Chriſtum, ktoremu niechay będźie wieczna cześć y chwałá z Ocem y Duchem ś. ná wiek wiekow/ Amen.

ad Ephe. 4. ad Rō. 13.

KAZANIE TRZECIE

O wybrániu ná Apoſtolſtwo Bárthłomieiá S.

Vocauit diſcipulos ſuos, & elegit duodecim ex ipſis, quos & Apoſtolos nominauit. *Lucæ 6.*

WIelká záiſte y niewypowieđżána ieſt dobroć Páná Bogá náſzego/ Słuchácze nabożni; ktory y zá to zwykł nagrodę czynić w niebie/ kiedy co czynimy dobrego/ łáſkę iego ſzczegulną do tego wzbudzeni. A oſobliwie że żaden Páná Bogá miłować ze wſzyttkie-

wßytkiego ſercá ſwego nie może/ ieno ábyby pierwey ten áffekt miłośći był w nas od ſámego Páná Bogá wzbudzony/ iáko Páwel ś. vczy. Charitas Dei diffuſa eſt in cordibus noſtris per Spiritum Sanctum, qui datus eſt nobis. A iednák że Pan Bog niechce y tego po nas/ ábyſmy go dármo miłowáli/ ále ta miłość ktora w nás ſam wzbudźił/ obiecuie nam nágrodźić nie wypowiedźiánym ſpoſobem w niebie/ ták iákobyſmy go to ſámi przez ſię miłośćią náßą przyrodzoną miłowáli. Rom: 14. Ioan. 14. Mowi tedy v Janá ś. Qui diligit me diligetur à Patre meo, & ego diligã eum, & manifeſtabo ei meipſum.

Dobrotzyność P. Bogá nißego nieponiediiána.

Przetoż gdy zákładał Kośćioł ſwoy Chryſtus Pan tu ná świecie/ chćiał mieć Vczniow ſwoich tákich/ ktorzyby y ſámych ſiebie dla niego opuśćili/ nietylko to co mieli ná świecie/ máietnośći ábo doſtárkow iákich. A tego żadna miára vczynić ſámi przez ſie nie mogli/ ieno bedac oſobliwo łáſką iego/ do tego pierwey wzbudzeni. A przećie gdy to vczynili/ obecuie im zá to niewypowiedźiáno nagrode/ ták iákoby to oni ſámi z ſwey dobrey woley dla niego vczynili/ nie bedac pierwey vprzedzeni łáſką iego świeta. A gdy ſię przez Piotrá ś. vpominali/ ábo ráczey dowiádowáli coby im zá to chćiał dáć/ iż wßytko opuśćiwßy poſli zá nim. Matt. 19. Ecce nos reliquimus omnia & ſecuti ſumus te, quid ergo erit nobis? Pan im obiecuie żywot wieczny naprzod; á potym táki honor ná ſodnym dniu przy wßytkich ludźiách żywych y vmárłych/ y przy wßytkich Anyołách chce im pokázáć/ iż máią ſiedźieć z nim ná dwunaſtu ſtołkách/ iáko Aſſeſſorowie y rádni Pánowie/ ná ták wielkim Trybunale. Iudicantes duodecim tribus Iſrael, to ieſt/ wßytko pokolenie ludzkie.

Ná ten tedy ták wielki vrzod y ták wyſoka godność záwoławßy wßytkich Vczniow/ ſwoich przy obecności rozmáitych ludźi. Elegit duodecim ex ipſis, quos & Apoſtolos nominauit. A miedzy nimi Philippum & Bartholomæum.

Ná dźiśieyßym Kazániu przeto ſpytami ſie krotko/ dla ktorych przyczyn Chryſtus Pan Bártłomieiá ś. z powśrzodká innych Vczniow ſwoich wybrał ná godność Apoſtolſką/ y policzył go miedzy drugich iedenaſtu. A to ná cześć y ná chwałe Pánu Bogu ná ßemu ktorego iudicia abyſſus multa

PIERWSZA CZĘSC,

Iáko dla doſkonáłego opuſzczenia wſzytkich doczeſnych rzeczy, Bártłomiey Swięty obrány ieſt ná Apoſtolſtwo.

IAko z iednego drzewá śiłá gáłęźi wyraſta/ ták z iedney ſamey miłośći Páná Bogá náßego rożne cnoty świete pochodzą w ludźiách práwiedliwych. Hom: de Apoſt: Nec habet aliquid viriditatis ramus boni operis, ſi non manet in radice charitatis. mowi Grzegorz św. cokolwiek tedy Swieći Páńſcy/ ábo dobrego czynili dla chwały Páńſkiey y poratowánia bliźniego; áboli też złego cierpieli/ zá imie iego świete/ wßytko to czynili z miłośći go-

łáka miłość mieli Apoſtołowie świeći przećiwko Pánu.

racey przećiwko Pánu Zbáwićielowi swoiemu. Ktora to miłość lubo ia sam Zbáwićiel w nich wzbudzał/ y pomnażał przez łáſkę ſwoie dármo nam dána. Acoli oni pewni bedac od Páná nagrody ſobie obiecáney/ miłowali go iáko ſtworcę/ Odkupićielá/ y Dobrodźieiá ſwoiego ſercem zupełnym/ vſty niezmázánymi falſzem/ y vczynkiem doſkonálym. Záczym y Bártłomiey ś. ktorego dźiś pámiątke z vroczyſtoſćia obchodzimy/ zupełnym ſercem Páná miłuiąc/ wſzytko cokolwiek miał ná świećie dla niego opuśćił. Ná ieſt napierwſza przyczyná/ dla ktorey go Chryſtus Pan miedzy Apoſtoły ſwoie poliſzyć raczył/ iż on bedąc ná ſłużbe Páńſka miedzy inſzymi vczniámi powołány/ z ſercá wſzytko opuśćił cokolwiek miał/ gdy Páná ſłyſzał mowiącego do onego młodźieńcá bogátego. Si vis perfectus eſſe, vade, & vende quæ habes, & da pauperibus, & habebis theſaurum in cælo, & veni ſequere me. Matt: 19.

Bárthłomiey z nie ty ze krwi Krolewſkiey.

Powiádáią ábowiem niektorzy piſárze/ iákoby Bártłomiey ś. miał być ze krwie krolewſkiey/ y pierwey zoſtał Zydowinem z pogániná/ ktorych wſtárym zakonie zwano Proſelitos. Y miał być Rábinem vczonym w Zakonie Zydowſkim/ y człowiekiem bogoboynym bárzo/ názwánym przy obrzezowániu ſwoim Nátánielem/ ktorego iáko czytamy w Ewángeliey Janá ś. Philip ś. do Páná Jezuſá przywiodł. A przeto ná znák vrodzenia ſwoiego/ mowi Hiſtorya Lombardica, chadzał vbrány Purpura & collobio Regio per ſingulos angulos gemmis ornato y vczniem iuż Páńſtim bedąc/ y w Judyey potym Ewángelia przepowiadaiąc/ iáko w żywoćie iego czytamy.

Lubo tedy wſzyſcy Apoſtołowie y Vczniowie Páńſcy opuśćili doſtátki ſwoie/ iákiekolwiek ná świećie mieli/ według roſkazánia Páńſkiego. Qui nō renunciauerit omnibus quæ poſſidet non poteſt meus eſſe diſcipulus. Nadoſkonálſzym iednák ſpoſobem zdaſie to vczynił Bártłomiey ś. ktory y wiekſze doſtátki miał nád inne vczniePáńſkie/ y reputácya wiekſza miedzy ludźmi/ ták wzgledem zacnego vrodzeniá ſwego/ iáko y wzgledem mądroſći/ że był Rábinem w zakonie/ iáko Lucæ 13.

też y wzgledem pobożnoſći żywotá/ o ktorym ſam Pan one chwały iego pełne ſłowá rzekł. Owo práwy Izraelitá w ktorym zdrády nie maß.

Czemuż to Pan kazał Vczniom ſwoim wſzytko opuśćić/ ktoby chćiał być iego prawdźiwym náśládowcą? Temu Chrześćiánie moi/ iż do nieba potrzebá iść przez ćiáſną fortke bárzo/ kędy ledwo ſie ſam człowiek przećiśnie/ á tłomoku żadne° y ßkatuły nieść ná ſobie nie może. Y przeto Pan przez Máttheußá św. nas przeſtrzega/ ábyſmy ſie nie okładáli tymi ßákwámi y workámi z piniędzmi/ bo to wſzytko v fortki śmierći pozućić musimy/ á potym długo bárzo ważiuśieńka droga iść mamy do niebá. Anguſta porta & arćta via, quæ ducit ad vitam. Pátrzćie gdy vmárłego do grobu kłáda/ ieno mu ná trzy łokćie dół wykopáią/ kámienice tám zá nim wſtáwić nie możeß/ áni folwárku: á coż ták wiele wśi/ ták wiele Zamkow/ Miaſt/ y włości ßerokich: wſzytko to tu zoſtáć muśi/ mowi Páwel ś. Nil intulimus in hunc mundum, haud dubium, quia nec auferre quid poſſumus. Ták wiele iuż Krolow pomá lo/ ták wiele Ceſárzow y Xiążąt bogátych/ á żaden przećie zſoba krolеſtwá ſwego vmieráiąc nie wźiął/ wſzyſcy tu doſtátki ſwoie zoſtáwić/ musieli. Czemuż? temu/ mowi Bernad ś. iż Anguſto foramine mortis exeundum eſt, nil aſporare nobis licet. Y przeto to Pan do nas mowi: Amen dico vobis, quia dives difficile intrabit in regnū cælorum. Nieſłákomćie ſie ták bárzo ná tym świećie ná zbiory wielkie/ y ná bogáctwá rozmáite/ ábowiem zaprawde to wam powiádam iż trudno wniść bogátemu do niebá. 1. Thim. 6. Matth. 19.

Bogáctwá y doſtátki wielkie ſą przeſzkodą do nieba ſ nabarziey ludźiom dobrym.

To tedy táka rzecza żaden bogáty nie będźie zbáwion/ Odpowiáda Lyránus/ iż nie mowi tu Pan/ iż żaden bogáty nie będźie zbáwion/ ále mowi/ że difficillè intrabit. Dla tego że poſpolićie wſzyſcy ludźie kochaią ſie w doſtátkach/ y nábywáią ich z krzywdy vbogich/ y popiſuią ſie nimi/ w pysze ſie podnoſząc y vżywáią ich ná znieważe podleyßych/ y vmieráią od nich z wielkim żalem rozſtáiąc ſie znimi. Ábowiem wſzytko ſerce ſwoie w nich

vtopi-

wcpili/ y nimi ſie nápełnili przetoż w tákim iuż ſercu nie może mießkáć Chry ſtuś/ bo ie ſobie záſtąpiło łákomſtwo y cheiwość; tákowe ſerce nie może wzle ćieć wzgore ku niebu/ bo ſie obćiążyło ſrebrem/złotem/ y kámieńmi drogimi/ ktore rzeczy ſą ćießkie/ y ná dol człowieká ćiągną. Ndla te° Chryſtus Pan Vczniow ſwoich záćiągáiąc/ roſkazał im/ áby wßytko co ieno máią opuśćili/ ieśli znim chcą tám być/ kędy też y on będźie/ toieſt/ in gloria Dei Patris.

Druga przyczyná ieſt/ czemu Pan kazał Vczniom ſwoim wßytko opuśćić áby nie mieli w ſobie żadney chćiwośći do mienia rzeczy doczeſnych. Boże ludźie chćiwi chcą mieć iáko nay wiecey doſtátkow około ſiebie/ dla te go nábywáią ich z grzechem/oßukiwá iąc w kontráktach/ w chándlách/ w kupiectwie/ w miárách/ w podźiałách zarobkow ábo máietnośći/ y ztąd też kradną/ rozbiiáią/ wydźieráią ná vbo gich/ to cłámi/ to podatkámi rozmáity mi/ to robocińznámi ćieżkiemi/ to do nátywámi wymyślnymi/ to náwiedźi námi y witániem czeſtym; áby dá rowáno y bánkietowáno/ to rozdáwá niem tytułow nowych y wolnośći zmy ſłoney/ to niewiedźieć iákimi ſpoſobá mi chcąc ſie pokryć: á poſtáremu prze ćie bogáćić ſie myśla tu ná świećie/ lu bo iuż y ślubámi obćiążáli ſie ſámi do browolnie żyć w vboſtwie według ná uki Chryſtuſowey. Przetoż Páweł ś. chcąc nas od tákiey chćiwośći pohá mowáć/ á nabárźiey ludźi duchow nych/ y zakonnych ták do Tymoteußá vczniá ſwoiego/ ktorego ná Biſkup ſtwo Ephezkie oświećił był/ w pier wßym liśćie ſwoim mowi. Qui vo- 1. Tim. 6
lunt diuites fieri, incidunt intentationem & in laqueum diaboli, & deſideria multa, quæ mergunt in interitum. Radix enim omnium malorum eſt cupiditas. Ndáie rácyo Li ránus czemu? Quia ſicut radix præſtat fomentum omnibus partibus arboris, ſic diuitiæ omnibus peccatis, ſcilicet ſuperbiæ, faſtui, rapinæ, vſuræ, luxuriæ, fraudi, gulæ, iræ, ocio, periurio, & bellis iniuſtis.

Trzećia rácya/ czemu Pan Chry ſtus kazał wßytko Vczniom ſwoim o puśćić ieſt tá/ iż doſtátki tego świátá czynią człowieká átheuſem/ czynią bá wochwálcą/ że nie wierzy w P. Bogá y nie obawia ſie go/ ále wierzy iáko w Bogá w pieniądze ſwoie/ lubo ich y nie wiele ma/ á przećie ták ſie zá nie záſtá wia/ y ták ſie o nie pieczołuie áby mu nie zginęły/ iż woli zdrowie raczey ſtrá ćić niżeli one. Páweł ś. to ták ſam po wiáda. Hoc ſcitote intelligentes, Epheſ: 5
quod omnis fornicator, aut immũdus, aut auarus, quod eſt idolorum ſeruitus non habet hæreditatem in regno Chriſti & Dei. Wßyſcy powiá da w grzechách kochaiący ſie nie máią dźiedźictwá w krolestwie niebieſtim/ ále tymi dwiemá grzechámi báwiący ſie oſobliwie: nieczyſtośćią ćieleſną/ y łákomſtwem bogactw. Bo ſie tácy zá pieráią Páná Bogá/ y wßytkę ſwoie myśl y ſerce trapiáią w tych rzeczách ktore ſobie ſmákuią/ y onym ſámym ſiebie opuśćiwßy Páná Bogá/ iáko o fiárę iáko poświącáią. Pięknie tedy Chryzoſtom ś. o ludźiách łákomych ná piſał. Táto cæteris peior idolatra eſt auarus, quanto ipſe non boues & o- Chryſo-
ues immolat ſuo Deo, id eſt, diuitijs: ſed animam & corpus proprium ei ſacrificat ad æternam damnationẽ. A co naywiękßa/ że ſie nigdy chćiwość ludzka náſyćić nie może/ ále im wie cey ma/ tym ießcze wiecey prągnie. A około tego záśie co iuż nábył/ wßytkę myśl ſwoie trawić muſi/ áby nie vtrá ćił/ ále ießcze co raz przyczynił wiecey/ iáko Bernat ś. świádczy. Diuitiæ tẽ porales acquiruntur magno cum labore, & cuſtodiuntur vel ſeruantur, cũ magno timore, atque amittuntur cum magno dolore. ſuper Ioan. Hom. 45.

Żeby tedy byli Vczniowie Páńſcy od tych frąſunkow vſtáwicznych wol ni/ á zupełnym ſercem nie rozdwoio nym miłowali go iáko Zbáwićielá ſwo iego/ y nie myślili ieno o niebie ſámym/ dla tego ich Pan chćiał mieć vbogimi/ ták iáko ſie ſám ſtał dla nas vbogim ná świád przyßedßy. A że Bártło miey świety ſłyßąc táką náukę Zbáwi ćielá ſwoiego/ wßytko opuśćił/ co kolwiek miał doſtátkow zacnego vro dzenia ſwoiego/ á opuśćił ták/ że y żadze mienia ſie kiedy dobrze/ z ſercá ſwego weſpoł y z nádźieia wygłoza wał/ dla tego też Pan wiedźąc do- Doſtoná-
tołć Bartłomieiá świętego.

ſkoná-

skonałość serca iego / z pośrzodká innych kilkudźieśiąt Vczniow swoich / powołał go ná wyższą godność Apostolską / y wybrał go wespoł z drugimi iedenasta.

WTORA CZĘSC,

Iáko Bártłomiey S. nie tylko dostátki doczesne dla Páná Chrystusá opuścił, ále też y śiebie sámego, ábyieno mogł być doskonáłym vczniem iego.

SKrzegorz ś. przypátruiąc sie ochoćie vczniow Páńskich / iáko ná zawołánie ie° opuścili wszytko co mieli / dźiwuie sie temu bárzo / czemu sie tym Pan od nich nie kontentuie / ále ieszcze im każe y sámych śiebie opuścić / y záprzec sie / ieśli chcą być prawdźiwymi náśiádowcámi iego ; y mowi ták. Fortasse non est laboriosum homini relinquere sua, sed valde laborioſum est relinquere semetipsum, iuxta illud Christi præceptū Si quis vult post me venire, abneget semetipsum, & tollat crucem suam & sequatur me. Látwie ábowiem porzucić pieniądze / y máietnośći / kiedy idźie o zdrowie / bo ná to wszyscy dámy sie námowić ; ále záprzeć sie sámego śiebie / y zdrowie swoie odważyć / ná wszytkie niewczásy / ná wszytkie meki / y ná śmierć sáme dla Páná Bogá swoiego ; A odważyć nie z desperácyey / że przećie kiedyż tedyż / y iákimkolwiek sposobem vmre ; tedy teraz to wole odbyć záraz. A odważyć nie dla nádźieie nagrody / że mi to bedźie w niebie zápłácono : ábo dla boiáźni / że ták piekłá wiekuistego vyde. Ale odważyć dla szczyrey miłośći Páná Bogá swoiego / ktorego honor świety pomnażáiąc tákie persekucye / tákie meki / y táką śmierć chce ponośić / ábym ieno chwałe iego świeta w cále záchował / iż tego iest godźien ; y tośmy mu iáko dobrodźieiowi swoiemu powinni. To iest regolucya Chrześćiáńska / to odwagá męstwá Apostolskiego / y doskonálego przedśiewźięćia. Vt cum omnia fecerit quæ facienda nouerit, nil se fecisse arbitretur.

S. Greg: Hom. de Martyr:

Większa iest rzecz sámego śiebie zaprzeć niseli dostátki porzućić, y wzgárdźić niemi.

A że tákim był Bártłomiey ś. látwie ztąd obaczyć możemy / iż wszytko opuściwszy dla Páná Chrystusá / sámego nákoniec śiebie ofiárował zá imie iego ś. y zá pomnożenie chwały iego ś. dał store zedrzeć z śiebie / áby bespiecznie potym mogł mowić z Oblubienicą świętą przed Zbáwićielem swoim. Pánie dla rozgłoszenia Ewángeliey twoiey świętey. Percusserunt me & vulnerauerunt me, tulerunt pallium meum.

Cant. 5.

Piszą náturaliśtowie iż to drzewo Pinus, ábo po nászemu Sośná (á iest sośná dwoiáka / iedná leśna / ktora prożne szyszki rodźi w zimnych nászych kráiách ; á druga ogrodna / ktora w ćiepłych kráiách rodźi śmákowite iadźeńká w szyszkách swoich / ktore w Aptekách zowią Pinolle) predko bárzo iedē owoc po drugim rodźi iáko świádczy Ruellius, mowiąc : In maxima admiratione pinus est, gerit fructum matureſcentem, habet & proximo

Ruel. lib. de stirp. nat. c. 4.

anno

Ruel: libro 1. de ſtirp Nat cap. 3.

anno ad maturitatem venturum, ac deinde tertio, nec vlla arbor auidi⁹ ſe promittit, quo menſe nux ex ea decerpitur, eodem matureſcit alia. A ma przyrodzenie ſwoie dźiwne/ mowi Plinius/ iż gdy inſze drzewá odrą ze ſkory/ tedy záraz vſychaią y martwieią: á záś Pinus przećiwnym ſpoſobem/ nalepiey ſie w ten czás rozźieleni/ kiedy ia z ſkory odrą/ y nalepiey rodźi. Zkąd ieden Lemmá tákie nád odártą ſośnią ogrodną nápiſał. Reciſo cortice viret: dáiący znáć/ iż iáko to drzewko będąc z ſkory obłupione ieſt vrodzáynieyſze/ y źielenſze z nátury ſwoiey. Ták człowiek ſprawiedliwy y bogoboyny/ pozbywſzy wſzytkich doſtátkow/ ieſt w vbóſtwie ſpoſobnieyſzy/ y predſzy do wſzelákiey cnoty/ niżeli będąc w bogáctwách y roſkoſzách/ iáko w ſkorze iákiey ſprochniáley y zrobáczáley od wielkiey wilgotnośći.

Człowiek w vbóſtwie ieſt ſpoſobnieyſzy do ſłużby Bożey niżeli w doſtátkách

Ták też y Bárthłomieiá ś. máłować ſobie możemy/ odártego ze ſkory/ y mowić o nim/ że detracto cortice viret, iż teraz kwitnie y źieleni ſie pięknie w chwale krolestwá niebieſkiego/ kiedy z ſiebie dał ſkorę zedrzeć dla Chryſtuſá. Teraz ſławá iego y męczeńſtwo iego ieſt ſławne w Kośćiele Kátholickim/ kiedy wyzuł ſie z człowieká ſtárego/ á przyoblokł ná ſie Chryſtuſá Jezuſá/ y kiedy złupionym będąc dla Jmienia iego św. z ſkory żywo/ dwá dni ſtáteczmie/ bez nárzekánia żádnego ná bolesći ſwoie ſtał/ ſkorę ná rámieniu záwieſzoną trzymaiąc/ á przepowiádał Pogánom Chryſtuſá vkrzyżowánego/ tak żárliwie/ iákoby nigdy bolu żadnego zań nie ponoſił/ y iákoby dopiero teraz ná przepowiádánie Ewángeliey iego ś. odrodźił ſie. Przetoż náuki iego znieść Pogánie nie mogąc/ musieli mu ſzyię mieczem vćiąć/ áby go ták dokończyli.

Paulus Areſius im preſſa 62. d. S. Bar.

Vczony ieden Biſkup chcąc wyráżyć miłość Apoſtolſką/ ná przećiwko Miſtrzowi ſwoiemu Chryſtuſowi Jezuſowi/ námálował ſzyßką pinelową ná ogniu położoną/ á nád nią tákie Symbolu nápiſał/ Calore ſoluitur, iáko by dáiący znáć/ iż iáko ſzyßká pinelowa/ będąc w ſobie záwárta od tłuſtośći ſwoiey/ nie może z ſiebie wypuśćić żiarneczek ſwoich/ áżby ſie roſpárzyłá w ogniu/ y otworzyłá przez ćieplo wſzyſtkie komorki ſwoie/ w ktorych ſie iáderká zámykáią. Ták też powiádá świeci Boży wſzyſcy/ nie mogą owocu pracy ſwoiey/ przez Páná Bogá przynieść/ áżby pierwey wnętrznośći ſercá ſwego mieli rozgrzane y otworzone miłośćią Bożą. Z ztąd czytamy o pierwſzych Chrześćiánách zá czásow Apoſtolſkich/ iż żaden z nich nic vbogim nie dał/ poki nie rozgrzał ſie ogniem Duchá ś. ále wſzyſcy w iednym domu zámknawſzy ſie/ przed ſtrachem ſiedźieli/ iáko więźniowie iácy. Lecz ſkoro Duch ś. ná nich z niebá ſtąpił/ y rozgrzał ſercá ich miłośćią ſwoią/ álić záraz wſzyſcy poczęli przedawáć máietnośći ſwoie/ y rozdawáć ie miedzy vbogie/ áby ſámi nágimi będąc/ mogli ſie tym ſpoſobniey wćiſnąć do chwały niebieſkiey fortká ćiáſna/ y waſka bárzo. Quotquod autem poſſeſſores agrorum aut domorum erant, vendentes afferebant pretia eorum. Miedzy ktorymi y Bárthłomiey ś. rozgrzawſzy ſie tą miłośćią Boſką/ nie tylko doſtátki ſwoie wſzytkie vbogim rozdał/ áby mu nie ćiężáły w drodze idącemu ná przepowiádánie Ewangeliey świętey. Ale ſie też y z ſkory włáſney zewlokł dla Chryſtuſá/ iáko poſpolićie czyni pilny robotnik/ gdy ſie zewłoczy z ſzáty ſwoiey/ áby tym rzeźwiey mogł robić około prácę ſobie náznáczoney/ y lepiey pilnośćią ſwoią mogł ſie popiſáć przed goſpodárzem ſwoim/ mowiąc: Spoliaui me tunica mea, & quomodo induar illa? Wyzułem ſie z śmiertelney ſkory moiey dla miłośći twoiey o Zbáwićielu moy/ á iákoż mam wdźiáć znowu ná ſie/ ktory bez miáry pałam miłośćią twoią/ y chcę tám być w chwale twoiey/ gdźie ty ſam przemießkiwaß/ mowiąc do Bogá Oycá twoiego: Volo Pater, vt vbi ego ſum, illic ſit & miniſter meus. Przetoż ábym tám mogł tym predzey zayść te ſzátę śmiertelnośći moiey zdeymuię z ſiebie/ y nioſę ten krzyż moy zá toba/ miłuiąc ćię Zbáwićielá moiego. A ś. Auguſtyn mowi ná táką miłość pátrząc: Ille Deum habet, qui Deum amat: qui & plus amando meretur vt plus habeat, & plus habendo vt plus diligat.

Act. 4.

TRZECIA CZĘSC.

Iáko Chrześćiánſki człowiek, máiąc doczeſne te doſtátki, y záchowuiąc zdrowie ſwoie w cale, może być prawdźiwym Vczniem Páná Chryſtuſowym.

MOgłby tu ſtąśnie kto pytáć ſie/ ieśliże Chrześćiáńſki człowiek może bez náruśśenia ſumnienia ſwego/ mieć te doczeſne doſtátki/ y być Vczniem Chryſtuſowym prawdźiwym ponieważ Pan w Ewángeliey ſwoiey powiedźieć raczył. Qui nō renunciauerit omnibus quæ poſſidet, non poteſt meus eſſe diſcipulus. Mácie to wiedźieć Chrześćiánie moi/ iż to ſłowko vczeń ábo diſcipulus, dwoiáko ſie rozumieć może/ Generaliter & ſpecialiter.

Wielkie y trudne bárzo pytánie, ieſliże Chrześćiánie mogą mieć máietności y bogáctwá wielkie.

Powśśednie/ to ſłowo vczeń rozumieiąc/ zámyka w ſobie wśyrkie Chrześćiány/ ktorzy ida zá náuką P. Chryſtuſowa/ iego Boſtwo ś. złączone z człowieczeńſtwem náśym wyznawáia/ y iemu pokłon iáko Odkupićielowi ſwoiemu powinny oddáiąc/ y zowią ſie Chrześćiánámi/ iákoby vczniámi Páná Chryſtuſowymi. A ták záchowuiąc przykázánie Páńſkie y wśyrkie náuke nowego Zakonu/ mogą dobrym ſumnieniem vżywáć doſtátkow tych doczeſnych; ieńoby do nich ſercá ſwego nie przykłádáli/ y nie kochali ſie w roſkoſzách świátá tego/ zupełnym vmyſłem/gwoli nim przykázánie Páńſkie opuśczáiąc. Ták czytamy y wſtárym Zakonie bogátych Pátryárchow świetych Abrácháma/ Iżáká/ Iákobá/Jobá/Jozephá/. Tákże y Krolow rozmáitych Dawidá/ Sálomoná/ Ezechiełá y innych. A w Nowym Teſtámencie ták śiłá Krolow/ y Ceſárzow/ y Xiążąt bogátych/ ktorzy wielkie doſtátki mieli/ á przećie świetymi zoſtáli. Abowiem nie przykładáli ſercá do tych ſwoich bogactw/ kochaiąc ſie ſámi w ſobie/ iż więcey nád innych ludźi máią/ ále ich vżywáli ná chwałę Bożo/ y ná porátowánie vbogich hoynie/ tákże ná obronę páńſtwá ſwego/ ná náwrocenie narodow Pogáńſkich/ ná zniesienie złośći Hereryckiey/ ná záchowánie wiáry ś. Kátholickiey y ná rozmnożenie iey miedzy niewiernymi. A ták czynił Henrykus Ceſarz ś. ktorego świeto w pacierzach Kápłáńſkich odprawuiemy. Ták Ludwik ś. Krol Frántuſki. Stephan ś. Krol Węgierſki/ y innych Xiążąt y Monárchow bez liczby.

Oſobliwym záś ſpoſobem to ſłowko vczeń rozumieiąc/ zámyka w ſobie tych Chrześćian miłośćią Páná Chryſtuſowa pałáiących/ ktorzy nie dość rozumieiąc ná przyſłudze tey/ áby według powinnośći Chrześćiáńſkiey/ wśyrkie przykázánia Páńſkie pełnili, Ale ieśćze wiekśą ſobie nagrodę chcący w niebie ziednáć/ nád te przykázánia Páńſkie/ ktore káżdy Chrześćiánin powinien záchowáć/ podeymuią ſie dobrowolnie záchowywáć/ y rády Páńſkie dáne bez muſu żadnego ná doſtąpienie wiekśey zaſługi v Páná Bożá.

Skąd mo- ſty Zakon y Mniſſ wśyſcy.

A tá rádá Páńſka ieſt dwoiáka. Jedná ábyś wśyrkie doſkonałośći od Páná proponowáne záchował/ to ieſt nic á nic zgołá rzeczy świeckich nie miał/ y ſámego ſiebie zá imie Páńſkie ná wśelákie trybulácye męki y śmierć

ſroga gdy tego bedźie pan po tobie potrzebował/ ofiárował dobrowolnie; iáko czynili Apoſtołowie ſwieći/ y mężennicy Páńſcy omnia conſilia Chriſti adimplendo. Adwuga rádá ieſt Páńſka/ ábys iedne iáka doſkonáłość ſobie obrał nád záchowánie y wypełnienie przykazánia páńſkiego. To ieſt/ kiedy ſie kto ſłubem oſobliwym obwiąże Pánu Bogu dobrowolnie: ábo żołnierzem być do śmierći przećiwko pogánom dla obrony; y rozmnożenia wiáry świętey Chrześćiáńſkiey/ iákie ſą Zakony Káwalerow rozmáitych. Aboli też kto czyſtość ślubuie Pánu Bogu záchować żyiąc wſtanie świeckim/ y pilnuiąc przykazánia iego. Abolitéż kto wnidźie do Zakonu iákiego czyniąc ślub vbóſtwá/ czyſtości/ y poſłuſzeńſtwá/ ktore rzeczy zowią vota eſſentialia.

Náczym záwiſtá doſkonáłość Chrześćiańſka.

Wſzyſcy iednák Chrześćiánie/ták ći ktorzy nie máią ná ſobie ſłubu żadnego/ iáko y owi/ ktorzy ſie oſobliwym iákim ślubem obwiązáli/ máią naprzod tego pilnowáć/ ieśli zbáwionymi chcą być/ ábý we wſzytkim przykazánia páńſkiego przeſtrzegáli/ y nie przykłádáli żadze ſwey do tych doſtátkow y roſkoſzy świátowych: ábý śmiertelnym grzechem przeſtępuiąc ábo opuſzczáiąc mándáta páńſkie/ ſumnienia ſwego nie zmázáli: ábý Páná Bogá Stworcę/ Dobrodźieiá/ y Zbáwićielá ſwoiego nád wſzytkie rzeczy ſtworzone przekłádáli/ y zupełnym go ſercem miłowáli/ dźiękuiąc mu zá wſzytkie dobrodźieyſtwá in genere, ále oſobliwie zá okupienie náſze/ przez krew iego nadrożżá.

Pelbar: Themeſer: 1. de S. Bar.

Jeſt tedy zgodna wſzytkich Doktorow śś: náukᷠá/ iż Chrześćiánin záchowuiąc przykazánie páńſkie w wierze Kátholickiey/ ieſt prawdźiwym Vczniem Páná Chryſtuſowym. A kto nád przykazánie Páńſkie/ ieſzcze záchowuie y porády Páná Chryſtuſowe do doſkonáłości żywotá vkázáne/ ieſt doſkonáłſzym Vczniem Páná Chryſtuſowym. Chryſtus enim non præcepit omnibus ſuis diſcipulis relinquere omnia, quoad effectum realemq́; contemptum: ſed quoad affectum. Hoc eſt, vt præ omnibus terrenis Deum diligant.

Leż ktorzy ſie oſobliwym ſłubem do iákieykolwiek doſkonáłości obowiązáli/ powinni to rzecz ſáma pełnić/ czego ſie podieli/ y rzecz ſáma opuśćić wſzytkie świátá tego zabáwy/ doſtátki/ y roſkoſzy: á oſobliwie ći/ ktorzy vbóſtwo/ czyſtość/ y poſłuſzeńſtwo ſtárſzym ſwoim przyſięgáią. Ztąd w práwie Duchownym Kánon ieden ták mowi. Et religionem Deo acceptiſſimam eſſe dicimus, & renunciationes ſæcularium negotiorum atque actuum cum humilitate approbando laudamus, & nuptiarum vinculum quod ſecundum caſtitatem perdurat honoramus: & diuites cum iuſtitia & operibus bonis non abijcimus.

Dist: 30 Hæc præſcrip Decretum.

Pokazawſzy tedy to/ iż Chrześćiáński człowiek/ máiąc doſtátki y bogáctwá tego świátá/ może ſie prawoſzi wym Vczniem Páná Chryſtuſowym zwáć/ y ſpodźiewáć niebá/ gdy do tych doſtátkow ſwoich/ y roſkoſzy świátowych ſercá nie przykłádáiąc/ záchowuie we wſzytkim przykazánie páńſkie/ y wſzelkiego ſie grzechu ſtrzeże. Lacwie y to pokázáć możem/ iż gdy pan mowi Abneget ſemetipſum, niechay nie tylko świát opuśći/ kto chce iść zámna/ ále też y ſiebie ſámego niechay ſie záprzy/ rozumieć ſie może/ iż ná ten czás to vczynić káżdy Chrześćianin powinien/ kiedy idźie o chwałę ſámego páná Bogá. Náprzykład/ niepowinien káżdy Chrześćiánin iść ná woynę przećiwko Turkom ábo Pogánom/ kiedy przećiwko nim krol iáki woynę podnieśie tym vmyſłem ábý wiárę Kátholicką w nich rozkrzewił/ ábo podbite od nich w niewolą Chrześćiány oſwobodźił. Ale kiedy po táki czás woyny/ áboli też y z inſzey okázyey iákiey/ bedźie potrzebá/ ktory Chrześćiáński człowiek od Turkow/ áboli Pogánow y káże mu ſie P. Chryſtuſá zaprzeć/ ieśli chce być przy żywocie záchowány/ ná ten czás powinien káżdy śmierć raczey podnieść/ niżeli ſie Páná Bogá ſwoiego zaprzeć dla doczeſnego żywotá. Ztąd to Pan Zbáwićiel powiedźiał. Qui me confeſſus fuerit coram hominibus, confitebor & ego eum coram Patre meo. Káżdy tedy ktory chce mieć mieyſce w niebie/ powinien

Powinien káżdy Chrześćiánin raczey mrzeć niżeli ſie przed nieprzyiacielmi P. Chryſtuſá zaprzeć.

wyznáć imie Pánſkie przed Pogány; y przy tym ſwoim wyznániu/ zdrowie ſwoie położyć zá imie pánſkie. A Pan nas przez Ewángeliſte ſwego vpewnia/ iż niepochybnie wieczny żywot záto w niebie otrzymamy/ gdy ták v Lukaßá ś mowi. Qui perdiderit animam ſuam propter me, ſaluam faciet illam.

Lucæ 9

Z iákiey wiáry może Chrześćiáninek człowiek męczennikiẽ zoſtáć.

Naprzod ábowiem zoſtáie ten męczennikiem/ ktory zá wiárę Kátholiczko vmiera/ iáko zá wyznánie tey wiáry/ y imienia Páná Cgryſtuſowego vmieráli wßyſcy Apoſtołowie/ y Męczennicy świeći.

Potym Męczennikiem ieſt/ kto vmiera dla świątobliwośći żywotá/ y ſprawiedliwośći záchowánia. Jáko náprzykład Abel zoſtał męczennikiem zábity od brátá Kaimá/ ktory mu tego zazdrośćił; iż iego ofiárá byłá pánu Bogu przyiemna.

Potrzećie Męczennikiem zoſtáie/ kto vmiera dla záchowánia Religiey y Zakonu Bożego/ iáko pomárli ſiedm bráćiey Máchábeyczykow w ſtárym Zakonie.

Poczwarte ieſt Męczennikiem/ kiedy kto vmiera dla ſtrofowánia niezbożnośći ludzkiey. Ták Janá ś. Chrzćićiela kazał zábić Herod/ iż wołał ná wßeteczeńſtwo iego. Ták tez Boleſław Krol Scániſłáwá ś. Bydzi Hieremiaßá prorokà/ y inni niezbożni Tyránni innych.

Piata ieſt przyczyná Męczeńſtwá/ kiedy kto vmiera dla tego/ że ſie Chrześćiáninem zowie poſłußnym Kośćiołowi/ y zátrzymuie iurysdykcya kośćielna/ y wolność iego/ iáko vczynił S. Thomaß Arcybiſkup Kántuáryiſki.

Szoſta y oſtátnia przyczyná ieſt męczeńſtwá/ kiedy kto vmiera dla záchowánia cnoty wßeláćiey/ áby grzechem śmiertelnym Páná Bogá nie obráził. Jáko Agnieſká ś. áby byłá czyſtośći pánieńſkiey nie zmázálá/ ktora Pánu Bogu poślubiłá/ śmierć od Tyránná ponioſłá. A ták Thomaß ś. Doktor Angelſki konkluduiąc mowi. Omnia opera virtutum, ſecundum quod referuntur in Deum, ſunt proteſtationes fidei: & ſic poſſunt eſſe cauſæ Martyrij. S. Thō. 2. ſecun.

Proſmyż tedy Zbáwićiełá náßego/ aby zá przyczyna Apoſtołow y Męczennikow świętych/ á oſobliwie Bártłomieiá ś. mogliſmy tych rzeczy doczeſnych/ ták ſkromnie y zbożáźnie Bożá vżywáć/ iákobyſmy w nich ſercá náßego nie vtopili/ ále gotowi byli záwßе dla páná Chryſtuſá one porzućić/ y ſámych ſiebie záprzeć/ y ná męki wßelákie ćiáło náße dla iego honoru Boſkiego ofiárowáć. Apotym zá ten áffekt náß goracy y żárliwy/ otrzymáć od niego/ gratiam in præſenti & gloriam ſempiternam in futuro,

Amen.

Ná dźień Národzenia Pánny MARYEY.

Początek S. Ewángeliey według Máttheuſzá Swiętego.

RSiegi rodzáiu Jezuſá Chryſtuſá Synà Dawidowego: Syná Abrahámowego. Abraham zrodźił Izaáká/ á Izaák zrodźił Jákobá: á Jákob zrodźił Jude y bráćia iego: Judaſz lepak zrodźił Pháreſá y Zárę z Támáry: A Phares zrodźił Eſroná: A Eſron zrodźił Arámá: Arám záś zrodźił Aminádábá: Aminádáb zrodźił Nááſſoná. A Nááſſon zrodźił Salmoná: A Salmon zrodźił Booſa z Ráháby. Boos lepak zrodźił Obedá z Ruthy. A Obed zrodźił Jeſſego. Lecz Jeſſe zrodźił Dawidá Krolá. A Dawid Krol zrodźił Salomoná/ z oney ktora byłá Vryaſzowá. Salomon záś zrodźił Roboamá. A Roboam zrodźił Abiámá. Abiam zrodźił Aſe. Aſá zrodźił Jozaphátá. A Jozaphat zrodźił Joramá. Joram lepak zrodźił Ozyaſzá. A Ozyaſz zrodźił Ezechiaſzá. A Ezechiaſz/ zrodźił Mánáſſá. A Mánáſſes zrodźił Amoná. Amon lepak zrodźił Jozyaſzá. A Jozyaſz zrodźił Jechoniaſzá y bráćia iego w záprowadzeniu Bábilońſkim. Lecz po záprowádzeniu Babilońſkim Jechoniaſz zrodźił Salátyelá. A Salátyel zrodźił Zorobábelá. A Zorobábel/ zrodźił Abiuda. Abiud lepak zrodźił Eliákimá. A Eliákim zrodźił Azorá. Azor záśie zrodźił Sádoká. A Sádok zrodźił Achima. Ahim też zrodźił Eliudá. A Eliud/ zrodźił Eleázárá. A Eleázár zrodźił Mátthaná. Mátthán lepak zrodźił Jákobá. A Jákob zrodźił Jozephá Męża Maryey. Z ktorey ſie národźił IESVS ktorego zowią Chryſtuſem.

KAZANIE PIERWSZE,

O rádośći wßytkiego narodu ludzkiego z Národzenia Naświętßey Pánny MARYEY.

De qua natus eſt IESVS, qui vocatur Ghriſtus. *Mátth.* 1.

RZYMIANIE ten zwycay zá ſtárych wiekow práwie po wßytkim świećie/ Chrześćiánie w pánu Bogu mili/ iż dni národzenia ludźi zacnych/ z wielką rádośćią y z wielkimi ceremoniámi obchodzono/ iáko świádczą rozmáici Skryptorowie. A lubo ten zwyczay był wßytkim pośpolity/ ták bogátym iako y vbogim/ oſobliwie iednák ná te cztery cześći ſie dźielił/ iáko pißе Philon Żydowin. Naprzod świecono dźień národzenia Ceſárzá. potym dźień národzenia rodźicow ſwoich. potrzećie dźień národzenia dobrodźiejow. A nákoniec dźień národzenia ludźi wielkich w Rzeczypoſp.

Ceſárzow národzenie świecono że Pan/ dla tegoż wßyſcy poddáni czyniąc állegrece/ życzyli mu iáko Pánu ſwemu ná przyßły rok/ y wdługie látá ßczęśliwego pánowánia/ zdrowia dobrego/ y zwyćięztwá nád nieprzyiaćiołmi oyczyżny.

Macrob lib 2 Saturn. cap 15. Horati: l. 2. ſerm Tibul ad Cherin: & Alex: ab alex. Philon: lib. con. Flac.

Rodźicow národzenie świecono/ że áffekt ták kazał/ káżdy bowiem Oycu y Mátce z wrodzoney miłośći życzy lat iáko nadłużßych/ y iáko naßczęśliwßego powodzenia. A zwłaßzá kiedy ſyn ieſt dobry/ cnotliwy. Bo ſie śiłá ták owych nayduie łotrzykow/ co życzą ſobie być ná mieyſcu oycowſkim goſpodarzámi. Ale też tákich P. Bog nie błogoſławi/ y pośpolićie wprzody z tego świátá ztraca.

Czemu ſtarzy dni národzenia ludźi wielkich świećili. A my tákie dźień pátronow naßich ktorych imiona mienamy z rádośćią wielką obchodźimy.

Dobrodźiejom záś przypodobáć ſie y świećić ich dźień národzenia/ cześćia wymyśliło pochlebſtwo/ miedzy ludźmi obłudnymi/ cześćia wdzięczność powinna miedzy cnotliwymi/ iż inaczey Pánom ſwoim wźietego do brodźieyſtwá nágrodźić nie mogli.

Ludźi nákoniec zacnych dzień národzenia ći tylko świećili/ ktorzy ſie na ich przymiotách znali/ y vmieli w nich cnotę vważyć/ życząc ſobie áby też ſámi mogli być tákimi. Ták dyſcypułowie Plátonowi/ świećili præceptorá ſwoiego przez długi czas dźień národzenia iego/ chociażże iuż był dawno vmárł/ iáko otym świádczy Marſilius Ficinus. Ták Silius Italicus świećił dźień národzenia Wirgiliußowego iáko pißе Plinius iunior. Ták Seneká nie tylko Obrázy ludźi wielkich w ſwoiey bibliotece chował/ále też y dni narodzeń ich świećił/ iáko ſam o ſobie w piſmach ſwoich świádczy.

Ficinus Epiſt: 4 ad Can: Sen. Epiſtol. 64.

Gdy tedy vważam ten ták záwołány zwyczay ſtárego wieku/ y przypátruię ſię tym rácyom/ ktorem ták ſtárym wáßym powiedźiał/ dla czego te narodzenia świećiwali/ znáyduię to/ że daleko ieſt rzecz przyſtoynieyßa/ ábyſmy dźień Narodzenia Naświetßey Panny Máryey świećili. De qua natus eſt IESVS qui vocatur Chriſtus, niżeli ludźi świeckich y śmiertelnych ießcze.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu/ chćialbym łáſkom wáßym krociuchno powiedźieć/ iż naświetßa pánná ze wßytkich tych miar godna ieſt ábyſmy dźień iey Národzenia ßczęśliwego świećili/ iż y Krolowa ieſt nieba y ziemie/ y Mátka miłośierdźia/ y Dobrodźey-

dźieko náßa/ y nazacznieyßa osobo miedzy wßytkimi kreaturámi.

Sentiant omnes tuum iuuamen, Sanctiſſima Virgo Maria, quicumq; celebrant tuam ſanctam natiuitatem.

Dla trzech przyczyn ſtárzy świećili dźień narodzenia krolow ábo Ceſárzow ſwoich. *Pierwßa*, iż iáko vrzedem ſwoim celowáli inßych w páńſtwie bedacych Xiążat/ y Senatorow ſwoich/ ták też trzymáli to o nich/ że też y cnota/ y poſtępkámi dobrymi/ celowáli wßytkich poddánych ſwoich. A ták mawiał zacny on Krol Perſki Cyrus/ o ktorym piße Plutarchus w przypowieśćiach ſwoich. Neminem debere ſuſcipere Imperium, niſi eſſet melior his, in quos imperium ſuſcepit. Aby tedy byli mogli vczćić ták zacna cnotę wich oſobách/ świećili ten dźień ktorego ſie oni národźili. *Druga*, przyczyná/ czemu dźień národzenia Krolow y Ceſárzow świecono/ iż ná ich rámionách położył Pán Bog ćiężar/ ták wielu narodow y krolеſtw/ iák wiele ich mieli pod ſoba/ o ktorych wßytkich mieli mieć pieczołowánie/ y záwiádywáć ich potrzebámi. Żeby tedy mogli byli ták wielkiemu Vrzędowi doſyć vczynić/ gdy dźień ich národzenia świećili/ życzyli im y zdrowia y rozumu doſkonálego od Páná Bogá. *Trzećia*, iż ná ſobie nośili oſobę Boſka/ y máieſtátu iego wizerunk/ rozrządzáiąc wßytko páńſtwo/ y opátruiąc poddáne według mądrośći dáney ſobie zniebá. Wszym iż podobni ſą Pánu Bogu dla tego ich też Piſmo ś. zowie. Vos dij eſtis, & filij Alciſſimi. Záczym y poddáni ich iáko namieſtnikom Boſkim/ życzyli im wßelkiego błogośćia od Páná Bogá kiedy ich dźień národzenia świećili.

Naświetßa Pánna iż ieſt Krolowa niebieſka/ godna ieſt tego/ ábyſmy naliżßy poddáni iey/ dźień Narodzenia iey świećili/ ktora iáko tytułem Krolewſkim/ ták też y záſługámi ſwoimi celuie wßytkich świętych Bożych/ co ich ieno miał/ ymieć może Kośćioł ś. w ſobie. Ták bowiem ſámá o ſobie powiáda: Ego ex ore Alciſſimi prodiui primogenita ante omnem creaturam. Abowiem iáko przy ſtworzeniu świátá/ naprzod Pan Bog ſtworzył niebo/ In principio creauit Deus cœlum. Ták przy odnowieniu świátá przez łaſkę/ naprzod ſobie Pan Bog obrał Naświetßa Pánne/ ktora quem cœli capere non poterant ſuo gremio contulit, pierwßa była niż Apoſtołowie/ niż Męczennicy/ niż Wyznawcy/ niż inße pánienki ś. y dla tego też ták zacna/ że ći wßyſcy w iedne kupę zgromádzeni/ zaſługámi ſwymi zrownáć z nią nie mogą. Bo oná była drugim niebem/ ktora nośiłá w żywośćie ſwoim ſtworcę świátá.

Panná Naświetßa czemu ſie zowie krolowa wßytkich ii.

A że ßánowano Krolow/ y ich dźień národzenia z vroczyſtośćią obchodzono/ iż oni byli poſtánowieni rządzámi nád narodámi. Tedy też y Naświętßey Pánny/ niemniey dźień národzenia świećić mamy/ iż oná nád wßytkiemi narodámi ieſt poſtánowiona Pánu/ y nád wßytkim ſtworzeniē mowi Arnoldus Kárnotenſis ieſt krolowa. Quippe conſtituta eſt ſuper omnem creaturam. Iáko bowiem Sará pierwey imie miáłá proſte niżeli Syny porodźiłá/ á kiedy iey dał Pan Bog potomká/ iuż iey nie kazał ſie zwáć Saro ále Sarai/ co znáczy w ięzyku Zydowſkim/ Princeps mea, Páni moiá/ Xiężna moiá/ Krolowa tych wßytkich narodow/ ktorzy rozrodźili ſie według Páńſkiey obietnice/ iáko gwiazdy ná niebie/ y iáko piaſek w morzu/ z iey Syna Izáká. Ták kiedy Bog Oćiec obrał ná to Naświetßą Pánne/ áby porodźiłá Krolá nád krolmi vczynił też one Krolowa y pánią wßytkiego świátá/ ták wyſoce/ mowi tenże Arnoldus Kárnotenſis/ że qui cumq; Ieſu curuat genu, matri quoque pronus ſupplicat.

Arnold. Carn: tract: de laud. V.

Ibid.

Nákoniec ieśli obchodzą dźień národzenia Krolow tego świátá/ że oni w rządzeniu Páńſtwá ſą podobni Pánu Bogu/ tedy tym bárźiey obchodźić mamy národzenie Krolowey niebieſkiey/ ktora nád wßytkie kreatury byłá napodobnieyßa P. Bogu. Jeremiaß Prorok Prorokował Egypcyánom/ iż ich bálwány wßytkie czáſu pewnego miały vpáść/ to ieſt/ cum deſcenderit in Ægyptum cum ſuo infantulo virgo enixa, Deo ſimilis.

Plut: in Apoph

Ficinus Epiſt: ad Cin: Sen. Epiſtol. 64.

Krolowie ſą namieſtnikámi Boſkiemi ná tym świećie.

A że

A że ieſt Pánu Bogu podobna/ my też iey národzenie świecąc/ mamy ſie iey przypodobáć we wßytkim/ á oſobliwie w czyſtości. Bo gdy ſtárzy dźień národzenia cżyiego świecili/ tedy ſie w ßáty białe vbierali. My też kiedy dźień národzenia Pánny Márycy obchodźiemy/ ktora ieſt Speculum caſtitatis, ſpeculum ſine macula, mamy ſie ſtárać/ abyſmy też bez zmázy ſumnienia náßego przed iey obecznoſć ſtáwili ſie ieśli chcemy áby nam Syná ſwego namilßego vkázálá/ ktorego nikt widźieć nie może/ ieno ten ktory ieſt ſercá czyſtego/ bo ták mowi Matthæus ś. Beati mundo corde, quoniam ipſi Deum videbunt.

Ludzie w nieczyſtości ciele ſney leżący Páná Bogá oglądáć nie mogą.

Druga rzecz ieſt/ iż pogánie świecili dźień národzenia rodźicow ſwoich/ iáko piſze Jozephus: że Tytus Ceſárz dźień národzenia Oycá ſwego Weſpázyána świećił z wielką vroczyſtoścą/ y inßi Ceſárze Oycow y Mátek ſwoich. My dáleko wiekßym ſpoſobem mamy świećić dźień národzenia Náświetßey Pánny de qua natus eſt Ies⁹ qui vocatur Chriſt⁹, ktora też ieſt mátką náßą/ á mátka miłoſierdźia pełna

Ioſephus libr. 6. antip. c. 10.

Pięknie ią wyrażáią Doktorowie śś. w oſobie Krolowey Heſter/ ktora gdy ßłá do Krolá Aſſwerá/ aſſumpſit duas famulas z ſobą mowi ś. Bonáwenturá/ coż to zá ſłużebnice/ z ktorych iedná rucho od ßáte nioſłá zánia/ á ná drugiey ſie reká wſpierálá; nic inßego práwi niſi natura Angelica, & humana, náturá ludzká ßáto nioſłá zá Naświetßa Pánna/ á náturá Anyelſka byłá podpora iey; y dla tego ſie zowie Regina cæli, Domina mundi, bo ieſt nad te obie náturze zacznieyßa. A Gerſon Kánclerz páryſki ták te ſłowá wykłada/ vważáiąc ſłowá Aſſwerá Krolá ktory rzekł do Eſter Krolowey Etiamſi dimidiam partem regni mei petieris dabo tibi. podźielił ſie pan Bog krolеſtwem z Naświetßa Pánna/ ſobie zoſtáwił ſprawiedliwość/ á oney dał miłoſierdźie. Dawid mowi Semel locutus eſt Deus duo hæc audiui, quia poteſtas Dei eſt, & tibi Domine miſericordia. Máieſtat/ potegá/ zemſtá ieſt w iedney cześci krolеſtwá Boſkiego: miłoſierdźie łáſką/ y politowánie nád vpadkiem ludzkim/ w drugiey. Czemu ſobie pan Bog zoſtáwił/ á te druga dał też w noc Mátce ſyná ſwoiego/ ktory zá nas vmárł. Y dla tegoż kośćioł iey śpiewa Salue Regina Mater miſericordiæ, bo oná nam vprząßa miłoſierdźie v P. Bogá: dla tegoż ſłuſzna rzecz ieſt/ abyſmy dźień národzenia miłoſierney Mátki náßey iáko z naywiekßą vroczyſtoścą obchodźił.

Ioſephus libr. 6. antip. c. 10.

Ioã. Gerſon tractat. 4 ſup. mag.

Pſal. 61

Potrzećie świećili ſtárzy dźień národzenia Dobrodźiełow ſwoich/ iáko piſze Horácyus do Felixá wżywáiąc go do ſiebie ná táką feſtę; obchodząc dźień národzenia Mecenaſá Senatorá Rzymſkiego wielkiego dobrodźieiá ſwego. A nád Pánne Naświetßą kogo narod ludzki ma wiekßego dobrodźieiá/ iáko mowi Bernat świety ktora omnibus miſericordiæ ſinum aperit vt de plenitudine eius accipiant vniuerſi captiuus redemptionem æger curationem, triſtis conſolationem, peccator veniam, iuſtus gratiam, Angelus lætitiam. Ták abowiem ſtárzy Krolowie/ iáko Hiſtorycy piſą/ w dźień takiey vroczyſtoſći narodzenia ſwego pokázowali hoyność ſwoie/ y Żołnierzom/ Hetmánom/ Senatorom/ náwet y wßytkiemu poſpolſtwu dawáli vpominki/ rzucáiąc z pałacu ſwego miedzy ludźie kártki nápiſáne/ á co kto viápił/ y co było ná kártce nápiſáno to mu dano z ſkárbu. Czynili y bánkiety przy tym/ rozdawáli y przywileie ná rozmáite dźierżáwy y vrzędy. Ták też Pánná Naświetßa wßytkim nam dáie łáſkę Syná ſwego/ wßytkim vprząßa dobrodźieyſtwá v niego/ y wßytkim ſinum miſericordiæ aperit: tego po nas potrzebuiąc/ ábyſmy też iey przykładem wßytkim vbogim y potrzebnym/ według możności náßey dobrze czynili/ y onych rátowáli. Mitte panem tuum ſuper tranſeuntes aquas, quia poſt tempora multa inuenies illum da partem ſeptem, nec non & Octo: Jeśli chceß vczćić dźień národzenią Dobrodźieyki twoiey Pánny Márycy/ czyńże dobrze ták znáiomemu iáko y nieznáiomemu/ dwie części dobr ſwoich ná ich potrzeby wydáiąc/ á trzećią ſobie zoſtáwuiąc (Bo ták Juryſtowie ná dwánaśćie części káżde dźiedźi

Horatius libro 4. Oda 11.

Iáko ſtárzy Ceſarze Rzymſcy dźień národzenia ſwego świećili.

Eccl: c. 1

ctwo

ctwo dźiela) á otrzymaß po śmierći dźiedźictwo w Oyczyźnie niebieskiey.

Nákoniec świećili stárzy dźień narodzenia ludźi zacznych w oyczyźnie. Ktorzy ábo písmy/ ábo mieczem oyczyźnę swoię ozdobili/ ábo też mądrą rádą/ ábo rządem chwalebnym. Nád Pánne Naświetßą w tey powßechney oyczyźnie náßey/ kto był zacnieyßy cuius vita inclyta cunctas illustrat Ecclesias? Ták iáko Jutrzenká powstáiąca ná świtániu oświeca świát wßytek/ vprzedzáiąc wschod słońcá. Á dla tego Jutrzeńke opisuią Philozophowie ták/ Est finis præcedentis noctis, & principium diei. Naświetßa Pánná byłá końcem Zakonu stárego/ á początkiem Zakonu nowego/ tám byłá ofiárowána ná służbe w Kośćiele Sálomonowym/ y tám mießkáiąc vczyniłá ślub czystośći/ ktora w nowym Zakonie wysoce iest sławna/ á w stárym nágániona. Dla tegoż o Pánnie Naświetßey Dawid mowi: Tecum principium, á z Żydowskiego wykłada sie tecum Principatus. Oná tedy w Kośćiele Bożym iest naprzedniejßa/ bo ták wiele sámá waży/ iáko świątobliwość świętych wßytkich. Czemuż? mowi ś. Anzelmus: Omnis natura à Deo est orta, & omnis Dei natura ex Virgine. Á Bernard ś. przydał: Totius boni plenitudinem posuit Deus in Maria, quia totum voluit nos habere per Mariam. Á dla tego to święty Fulgencyus názwał oknem niebieskim. Fenestra cæli, quia per ipsam Deus verum infudit sæculis lumen.

In Orat. ad Virg. Ser. 1. de nat. Virg. Serm: de laud. Vir.

Ráduia sie tedy dźiśia naprzod Rodźicy iey Joáchym y Anná ś. iż po długiey niepłodności/ y po długich ich postach y modlitwách/ vrodźiłá sie im Corká táka/ ktora godno zostáłá być Mátką Messyaßá sámego.

Ráduia sie potym Oycowie święći stárego Zakonu/ ktorzy w odchlániách byli zátrzymáni/ y przez iey płod oswobodzenie otrzymáli. Populus qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam; habitantibus in regione vmbræ mortis, lux orta est eis.

Eccl: c. 1.

Isaiæ 9.

Ráduia sie Anyołowie święći/ iż dźiś narodźiłá sie Mátká Krolá niebá y źiemie/ ktory z niey wźiawßy ná sie ćiáło ludzkie/ odkupić nas raczył krwią swoią przenadrożßa/ y plemieniem narodu ludzkiego nápełnił mieysca one puste/ skąd źli Anyołowie wypádli.

Ráduie sie nákoniec świát wßytek/ iż przez nie wßytkie ćiemności pogáńskie vstąpiły/ á nástąpiłá świátłość Ewángeliey ś. Przeto ták o niey Kośćioł náß Kátholicki śpiewa. Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo gaudium annunciauit vniuerso mundo: ex te enim ortus est sol iustitiæ Christus Deus noster: qui soluens maledictionem dedit benedictionem, & confundens mortem donauit nobis vitam sempiternam. Ztąd y Rupertus do Pánny Naświetßey wte słowá mowi. Quando nata es ô Virgo beata tunc vera nobis aurora surrexit aurora prænuncia Dei sempiterni: quia sicut aurora finis est præteritæ noctis & diei sequentis initium: sic natiuitas tua finis dolorum & cõsolationis fuit initiũ finis tristitiæ & lætitiæ nobis extitit principiũ

Ruper. l. 6. in Can.

Naświetßa Pánno/ ponieważ tedy ty iestes Spes omnium finium terræ, & in mari longe prosimy cie iáko Krolowey náßey/ abyś nam vprosiłá v Krolá nád krolámi Synà twoiego/ odpuszczenie grzechow. Á ponieważ iestes Subsidium in necessitatibus, & refugium in periculis pokaż nam áffekt máćierzyński w tych niebespieczeństwách náßych/ ták świeckich iáko y duchownych ábyś nas iáko syny swoie ogárnełá płaßczem miłosierdźia. Á iż iestes itineris compendium & semitæ tuæ in aquis multis. Vkáż nam droge do niebá/ iáko dobrodźieyka naßá/ y záprowadź nas do żywotá wiecznego/ iákoś záprowádźiłá ták wiele milionow sług twoich do onego Jeruzálem tryumphuiącego. Á że nákoniec iestes primo genita ante omnem creaturã y nazacnieyßa nad wßytkie duchy niebieskie/ quasi aurora consurgens; prosimy cie ábyś nas záprowádźiłá in domũ fortitudinis gdźiebyśmy twoie zacność wychwáláli/ oddáiąc wieczny pokłon Synowi twoiemu Bogu náßemu ná wieki wiekow nieskończone/ Amem.

KAZANIE WTORE

O nowym oświeceniu świátá, przez Pánnę Márya, iáko przez Kśięgę iáka cudownie pisána.

Liber generationis Iesv Christi. *Matth. 1.*

DZisia mamy świeto Národzenia Przeczystey Bogárodzice Pánny MARYEY Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ktora mądrość niebieska/ wystáwiłá świátu ná oświecenie/ iáko Kśięgę iáka nowa/ y cudowna/ ktora by świátłością swoią rozegnáłá wszytkie ćiemności niewiádomości Boskiey/ á náuczyłá nas poznánia prawdźiwego Messyaszá Jezusá Chrystusá; ktore° przyśćie na świát opisuiąc Mátheusz ś. ták dźisieyszą Ewángelią záczyna. Liber generationis IesuChristi. To iest/ kto chce poznáć niepoięte táiemnice w ćielenia Synà Bożego/ iáko dla zbáwienia nászego ostał sie człowiekiem/ niechayże poyźrzy ná Naświętszą Pánnę Márya/ ktora go zá sprawą Duchá święte° wżywot swoy przyięłá/ y potym porodźiłá: tedy sie tám doczyta iáko ná kśięgách iákich/ niewypowiedźiáney mądrości Boskiey/ ktory świát wszytek stworzywszy iáko Bibliotheke iáka/ stworzył potym Mátkę swoię Przenaświętszą/ y iáko nadoskonálszą kśięgę iáka/ w tey Bibliothece wystáwił. Pátrząc ábowiem ná ten świat ták ślicznie stworzony/ ná cokolwiek z osobną poyźrzemy/ iákoby ná kśięgách iákich widźiemy opisána nam wszechmocność Boska/ mądrość iego nieogárniona/ dobroć niewystawiona. To iest/ gdy pátrzemy ná słońce/ ná miesiąc/ ná gwiazdy/ ktore nas oświecáią/ ogrzewáią/ y biegiem swoim wszytkich rzeczy vrodzay rozmnażáią/ ták w rybách/ iáko we zbożách/ w bydletách/ w ptastwie/ y náostátek w nas ludźiách sámych. Homo enim hominem generat & sol, mowi Philozoph/ tedy y naprościeyszego rozumu będąc/ przyznáć musiemy/ że to iest wielka wszechmocność Boska/ ktory tákie rzeczy z niższego stworzył; wielka mądrość iż ie ták porządnie rozłożył/ podźielił/ y záśy postánowił; wielka nákoniec y dobroć/ iż to wszystko ná potrzebę nász y ná pożytek nász dał/ ktorzyśmy mu tego nie záslużyli/ y nie byli godni tákiey táski iego niewypowiedźiáney.

Swiát ten iest Bibliotheká á P. Máryakśięga záwieráiąca w sobie mądrość Boską

Każdą tedy rzecz stworzoną iest nam kśięgą/ ábyśmy z niey poznawali dobroć/ mądrość y wszechmocność Boską. Ale miłość iego y nátura w ćiele ludzkim zákryto obaczyć/ nie może żaden ieno w te kśięgi wglądáiąc/ to iest w Naświętszą Pánnę. Ktorey národzenie Dámáscen ś. vważáiąc/ ták do nas mowi. Hodierno die is qui omnia effecit Deus, Verbum quod Pater è pectore eructauit, librum novum condidit Dei lingua, à Spiritu tanquam calamo quodam in ipso cõscribendum. Dźisia powiáda Bog wszechmogący/ ktory wszytko stworzył/ vczynił kśięgę iedną nową/ Pánne Márya/ ná ktorey Duchem swoim ś. iáko piorem tákim/ miał nápisáć słowo ono przedwieczne Chrystusá Jezusá/ ktorego sam przedwieki zrodźił/ á potym chćiał ábysie z niey národźił w ćiele nászym skáżytelnym záśu pewnego ná tym świećie mizernym. Dla tegoż św. Ephrem Pánne Naświętszą wychwaláiąc kśięgą ią zowie/ ná ktorey świát miał czytáć/ słowo ono przed-

D. Damascen. in 8. Virg.

wieczne

wieczne Chrystusá Jezusá Liber incō-
D. Ephr. laud. B. M. præhe[illegible] quæ verbū & filium Patris, mundo legendum exhibuisti.
Jest tedy Pánná Naświetßa Liber generationis IESV Christi, iákośćie w Ewángeliey słyßeli.

Lecz coby zá máteryá/ y formá tey Ksiegi byłá/ na dzisieyßym kazániu krotko mowić bedziemy. A to zá pomocą Słowá onego przedwiecznego/ ktore ná tey księdze iest nápisáne/ y zá przyczyna tey Pánny błogosławioney cuius Natiuitas hodie gaudium annunciauit vniuerso mundo.

PIERWSZA CZĘSC

O máteryey tey Kśięgi, ná ktorey nápisano vrodzenie wedle ćiáłá CHRISTVSA IEZVSA.

ŻEbyśmy lepiey zrozumieć mogli/ iáka to Ksiegá byłá Naświetßa Pánná Márya/ iáko zacna/ y iáko z pięknej máteryey vrobiona/ przypomnie tu naprzod/ iákie ludzie ksiegi do pisánia rabiáli/ y z iákiey máteryey. Pißę Cassiodorus, iż to słoweczko Liber v stárych Láćinnikow znáczyło skore z drzewá odárte/ iáko owo chłopiętá we wsiách robią kozubki ná iágody/ odárßy drzewo iákie zielone/ Librum, virentis ligni vocamus exuuias. Ná tákich skorách naprzod pisywáno/ poki nie było ießcze pápieru ná świećie. A że táka skorká zwiiáłá sie w trąbkę/ idąc zá nátura swoią/ że byłá z okrągłego drzewá zdárta/ dla tego ią zwano od zwiiánia sie Volumen, y káżda potym księgę/ lubo z inßey máteryey vrobiona/ zowiemy po dźiś dźień Liber ábo Volumen.

Cassiodorus l. 11. variar. c. 38

Co to iest Liber. ábo volumen.

Gdy tedy mowi Mátheuß ś. Liber generationis IESV Christi, według własności tego słowká Liber, zowiemy Naświetßa Pánne Librum ábo Ksiegámi; dla tego: Iż iáko skorá drzewo okrywa zielone/ ták Naświetßa Pánná ćiałem swoim okrywáłá Chrystusá Jezusá w żywoćie go swoim nosząc/ ktory przez Lukaßá ś. Ewángeliste zowie sie być drzewem zielenieiącym sie/ mowiąc do onych białych głow ktore płákały pátrząc ná Páná gdy go ná śmierć prowádzono. Si in viridi ligno hoc faciūt, in arido quid fiet? Ktore słowá Grzegorz Swiety wykładáiąc powiáda/ iż Chrystus Pan przez te słowá/ sámego siebie drzewem zielenieiącym sie názwał. Se lignum viride appellauit. A że skorá z drzewá do pisánia ma w sobie białość po tey stronie/ ktora od drzewá sámego iest. Ták też Pánná Naświetßa miáłá w sobie piękność y ná duszy y ná ćiele/ od tego drzewá Chrystusá Jezusá sobie przy poczęciu w żywoćie Anny ś. dáno/ ktora potym przykryłá onegoż sámego/ gdy sie w iey żywot ś. wćielić raczył. Dla tegoż o nim Dawid ś. powiáda. Dominus regnauit decorem indutus est.

Lucæ 23.

D. Greg. apud S. Tho. in cat. ibid.

Psal. 92.

A gdy ludźie nie mogli ták śiłá skorek z drzewá nástárczyć do pisánia/ iáko było potrzebá Philosophom Greckim/ y Medrcom Egipskim/ poczęli iedno drzewo názwáne Papyrus łupáć w deßczułeczki ßerokie/ aby ná nich/ vstrugawßy rowno/ mogł pisáć co potrzebá; ktore pierwey tylko łupáli w drzaßczki wąskie do świecenia w domu miásto świece/ iáko y teraz czynią gospodarze po wsiách/ y w Litwie/ y w Stryrey/ y w Káryntyey.

Papier z kad iest nazwany.

Bercor: Red mo ral: lib. 12. c. 122.

A Papyrus, mowi Berkoryus/ v Grekow rozumie ſie pabulum pyros, id eſt ignis. Pan Bog záś náß/ mowi Páwet ś. Ignis conſumens eſt. Tedy Pánna Márya dáiąc nutrimentum ze krwie ſwoiey y z mleká ſwoiego Pánu Jezuſowi igni conſumenti, ſłußnie ieſt názwána dla ſwey niepokaláney czyſtośći Papyrus, bedąc biała od łáſki niebieſkiey/ y ná dußy y ná ćiele/ iáko papier naſlicznieyßy/ z ktorego kśięgi robią/ Liber itaque eſt generationis Ieſu Chriſti.

Pargámin ſkąd ieſt ták rzecſony.

Potym gdy iákowychś deßczułek nie ſtawáło/ á ludźi mądrych przybywało. Piße Polidorus Virgilius, iż gdy Krol Eumenes chćiał wyſtáwić Bibliotheke ták/ iáko ią był w Alexandryey wyſtáwił Ptolomæus Philadelphus, towárzyß abo ſąſiąd iego (w ktorey Bibliothece/ powiáda Polidorus/ było piećdźieſiąt tyśiecy kśiąg y dwieśćie. A iáko Oroſius piße/ czterykroć ſto tyśiecy) á nie mogąc do piſánia doſtáć ná tabliczki tego drzewá od niego z Egyptu/ ktore zwano Papyrus, bo mu nie życzył iákowey ſławy/ y niechćiał mu tego drzewá áni przedáć áni dárować/ Eumenes áby ſwemu zamyſłowi doſyć vczynił/ kazał ſiłá bydląt názábijáć/ á ich ſkory ćienko wypráwić/ y ná nich kazał kśięgi piſáć/ lepiey ießcze niżeli ná deßczułkách drzewiánych. A názwano te ſtorki párgáminem/ iż naprzod w mieśćie Pergámo iákowe ſkory do piſánia robić poczęto.

Przetoż ieśli poyźrzemy teraz ná Pánne Naświetßą/ iáko oná byłá kśięgą Jezuſá Chryſtuſá/ ślić vſłyßymy Błogoſławionego Thomaßá Villaná mowiącego: Vterus Virginis eſt charta pargamena. Bo ták miáłá wßytkie namietnośći/ y ſmyſły w ćiele ſwoim vmorzone/ iż nic świátowego nie pożądáłá; ::: ſłußnie o niey przez Pſalmiſte ſam Zbáwićiel o ſobie mowiąc/ te ſłowá powiedźiał: In capite libri ſcriptum eſt de me. A inßa Tránſlácya ma/ In membranis ſcriptum eſt de me. Abowiem membraná zowie ſie ſkorá oddźielona od ſwoich członkow. Pars cutis à ſuis membris diuiſa. Że Pánná Naświetßa ták żyłá ná świećie iákoby nie miáłá ćiáłá ná ſobie/ ále tylko ſkore wyſchło od vtrapienia y poſtow/ dla tego ią Duch ś. nápełnił dárámi niebieſkimi/ iż co ćiáło miáłá mieć iáko y drudzy ludźie/ do wczáſow y roſkoßy tego świátá ſklonne/ to oná wßyckimi ſmyſłámi ćieleſnymi/ przez vmártwienie Pánu Bogu ſłużąc/ roſkoßy niebieſkie w ćiele ſwoim czułá. Pięknie to opiſał Richárdus de S. Laurentio ták mowiąc. Spiritus S. ſuperueniet in eam, & ſic eam veſtiuit deſuper, quod totum, quod in ipſa erat carnale, abſorptum eſt à ſpiritu, & carnalitate mortificata, ſolus in ea dominabatur ſpiritualis affectus. Lib. 3. ſer. vlt. nat. B. V. M.

Poczęto zá czáſem robić kśięgi z pápieru tákiego/ iákiego teraz vżywamy/ z ßmat ſtárych robionego/ wybieliwßy to pięknie w ſtępách/ iák widzieć w pápierni.

Naświetßa Pánná ieſt kśięgą y temu pápierowi podobna. Bo iáko nic podleyßego w domách ſwoich nie máćie nád ßmáty/ ktore ſie poniewieráią/ y ſám y tám w kątách. Ták Naświetßa Pánná/ podła ſie być rozumiáłá w oczách ſwoich/ iáko ßmáta iáka napodleyßa przed Pánem Bogiem dla wielkiey pokory ſwoiey. A gdy ią Anyoł pozdrowił/ powiádáiąc iey że ieſt pełna łáſki niebieſkiey/ Aue gratia plena, bo ty maß być Mátką Synà Bożego/ oná przećiś według wrodzoney pokory ſwoiey odpowiedźiała/ żem ią ieſt *Służebnicá Páńſka*, y niewolnicá napodleyßa. Z tych tedy ßmat/ z tego iey vniżenia ták wielkiego/ niebieſki rzemieſlnik Duch ś. vczynił śliczny pápier/ ná ktorym był nápiſány ſpecioſus forma præ filijs hominum. Vniżenie y pokora Naświetßey Panny. Pſal: 44.

Z podłego tedy rozumienia o ſobie/ iáko z ßmat iákich/ zoſtáłá godna być Pánná Márya Mátka Synà Bożego. Materia vilis Mariæ oſtendit profundam humilitatem. A gdy ią Duch ś. wybielił/ byłá ták śliczną kśięgą/ że zdáłá ſie być cudem Duchom Angelſkim. Angelis admiranda, & non ſolùm delectabat, ſed & divinos provocabat aſpectus. Co o niey dawno przed tym przepowiedźiał był Dawid ś. Concupiſcet Rex decorem tuum. Co to Cod.

D. Thõ Vil con. 1. nat: B Mar.

Pſal. 39.

Barth: Piſan. de vita & lau. B. M. lib 1. fru 2.

Rich. de S. Laur. ibid.

Pſal. 44

A dla

D. Ephr: de laud B. M.

R dla tego ią chwalac Ephrem ś. názywa ią chartam Diuiniſsimam: áby pokazał/ iż fráßka ſa pápiery wßytkie/ ktore ſobie robić kázáli Ceſárze Rzymſcy/ ábo Papieże/ chcacy pokazáć pompę ſwoię/ iáka byłá charta Auguſtica, Libiana, Hieratica, Temertica, Saltica, Corneliana, & Emporetica, iákich záżywáli ſtárzy Monárchowie. Ale charta diuiniſſima, ktoro ſam Duch ś. vformował/ áby była godna przyiać w ſie Słowo ono przedwieczne/ iáko wyraża w Kśiegách ſwoich Bernárdyn św. mowiąc: Quod fœmina conciperet & pareret Deum oportuit vt ſic dicam, eleuari ad quandam æqualitatem diuinam, per quandam quaſi infinitatem perfectionum & gratiarum, quam æqualitatem creatura nunquam experta eſt.

Jákieykolwiek tedy máteryey záżywáli ludźie do piſánia kśiąg/ we wßytkim Naświetßa Pánná przez ſwoie vniżenie y pokorę/ byłá podobna y záſłużyłá być godna Liber generationis Ieſu Chriſti. Lecz iáka tey kśiegi forma byłá/ obaczmy.

Par. 1. ſer 66. art. 1 cap. 12.

WTORA CZĘSC

O formie ábo kſztałćie tey Kśięgi, ktorá miałá ná ſobie nápiſáne Národzenie IEZVSA CHRYSTVSA.

Co to ieſt Codex.

KSiegi iedne ſą wielkie á drugie máłe/ z iákieykolwiek máteryey beda zrobione. Formá tedy ábo kßtałt tey Kśiegi/ ktora nam dźiś Ewángeliſta vkazuie niewielki bárzo: dla tego/ że Liber, iákoſmy powiedźieli/ ieſt to iedná ſkorá z drzewá/ ktora ſie w trąbkę zwiiáłá/ piſmo wewnątrz w ſobie zámykáiąc/ ná tey ſtronie/ ktora byłá biała. A kiedy tákich kśiąg śiłe w iedne kupę związáno/ to iuż zwano po łácinie Codex. A ták mowi ś. Iſidorus: Codex multorum librorum eſt, liber vnius voluminis. Rzeczę tedy kto?

Iſidorus Etymolog. lib. 6. cap. 12.

A iákoż tá kśiegá może ſie názwáć máłą/ ponieważ w niey nápiſano wielkie ono Słowo przedwieczne/ y nieogárnione Chryſtuſá Jezuſá? ktorego ſtolica ieſt niebo/ á źiemiá podnoſkiem nog iego? Odpowiádam. Jeśli ſie znaydowali miedzy ludźmi tácy piſárze/ iż całe kśiegi ná máley kárteczce ſpiſáć mogli/ á cożby w to nie miał potrafić Duch św. o ktorym powiedźiał Archányoł Gabryel Pánnie gdy do niey przyßedł: Spiritus S. ſuperueniet in te & virtus altiſſimi obumbrabit tibi. Nie frąſuy ſie Pánno/ nie máß ſłowá żadnego v Páná Bogá niepodobnego. ták to Duch św. w tobie ſprawi/ iż ći beda wßyſcy ſpiewáć: quem cœli capere non poterant tuo gremio contuliſti. Luc. 1.

Dá cząſow Greckich Ceſárzow/ byłá w Konſtántynopolu iedná Bibliotheká ſławna/ przy ktorey záwßze dwánaśćie Doktorow co nauczeńßych mießkiwało/ áby kśiegi ludźiom vkázowáli/ y dawáli ich czytáć/ y rozſtrząsáli wßytkie trudne pytánia/ gdy ſie kto o czym bádał. Tám miedzy inßymi rzeczámi vkázowano ſkorę ſmoczą/ ná ktorey złotymi literámi byłá nápiſána wßytká Ilias Homeri, y záś iegoż Homerá wßytkiego nápiſánego ná ták máley kśiążeczce/ iż ſie zamy-

Bibliotheka Conſtántinopolitáńſka.

Zona. in Hiſt. Orient: & Benedi: Fidelis Tertij.

Ord. S. Fran: die uat: B. V Mar.

zámykáłá w orzechowey łupinie/ złotym łáńcuſkiem przykowána. Do tego vkázowáno ná iedney kártce ták máley iáko pieniądz ná iedney ſtronie nápiſáno Ewángelia ś. Janá/ bez wßelkich tytłow y ábbrewiátur/ á ná drugiey ſtronie wßytko Credo.

Krucifix piſany z Pſałterzá wßytkiego.

Ale y vnas w Polſce máią Oycowie Kámáldułowie w Rytwiánách w Zakryſtyey/ miedzy kleynotámi inßymi/ Krucyfix ná kárćie Párgáminowey/ wielkiey ná piadź wdłuż/ nápiſány z Pſálmow Dawidowych ták ſubtelnie/ że ſie wßytek Pſałterz wyczyta.

Jeſliże tedy robotá ludzka w máley rzeczy wielkie ſie zámykáło/ á coż gdźie ieſt dźieło rąk Boſkich/ gdźie ſprawá ſámego Duchá ś. A dla tego to Kośćioł św. wychwałáiąc w Litániách Pánne Naświetßą zowie Mater admirabilis, iż wielkiego y nieogárnionego Bogá w żywoćie ſwoim Pánieńſkim záwárłá.

Aże poſpolićie tákowe kſiążki/ w ktorych zacznę rzeczy piſáć/ y wielkie/ iáko to modlitwy do P. Bogá/ iáko Ewangelie świete/ nie tylko ná piękney kárćie piſáć/ ále ie też y kośtownie oprawuią/ we złoto/ we ſrebro/ y w drogie kámienie. Vt literarum ſacrarum pulchritudinem facies deſuper decora veſtiret, iáko mowi Káſſyodorus. Ták miał zwyczay Kośćioł Boży zá ſtárych lat/ ktory ießcze po dźiś dźień Grecy/ Ruś Moſkwá/ y inne wſchodnie narody záchowuią/ że Ewángelie śś. z ktorych w Kośćiele przy Mßey ś. czytano/ bárzo drogo oprawowáli/ iáko o tym świádczy Hieronim ś. mowiąc. Habemus diuinos libros auratos, & purpuratos, & gemmarum varietate diſtinctos. Co my Káthołicy záchowuiąc/ Mßały poſolićie drogo oprawuiemy/ iż ſie w nich ſłowá Ewángeliey ś. y odprawowánia nadrożßey ofiáry zámykáią.

De Diu: lec. c. 30.

Lib. 2. c. 8. in Zacha.

Náświetßa Pánná/ iż w świątobliwośći y dárách Duchá ś. przechodźiłá wßytkie Anyoły/ y wßytkie Wybráne Páńſkie/ iáko o niey mowi Dionizy ś. Pulchrorum pulchrũ, & per omnia pulchrum & ſuper omnia pulchrũ, & vniuerſi pulchri principalis pulchritudo. Dla tegoż/ iáko kśiegá iáka drogá/ w kośtowne kámienie y perły/ to ieſt w cnoty wßytkie śś. wßytkich śś. Bożych przybrána byłá. Voluit ſi quidem Filius, mowi Rychardus de S. Laurentio vt de omni Sanctorũ ſpecioſitate, participaret Mater ſua, imo vniuerſam Sanctorum pulchritudinem excederet. przetoż Brigidá ś. przypátrzywßy ſie piękności Náświetßey pánny ktora ma ták ná dußy iáko y ná ćiele/ ták w ſwoich obiáwieniách nápiſáłá. Vere procul dubio credendum, quod ſicut ipſius anima coram Deo, & Angelis erat pulcherrima: ita eius corpus in cunctorum oculis eam intuentium fuit gratiſſimum.

Rich. ib. lib. 5.

Reuel. D. Brigit. ſer. Ang. cap. 13

A iáko ná kochánych kśiegách náßych/ ktore każemy drogo oprawić/ roſkázuiemy záraz y herb náß na nich położyć/ cześćia dla ozdoby/ cześćia áby poznáno czyiá to kśiegá ieſt.

Ták Bog wßechmogący nápiſawßy te kśiege pánne Naświetßa Duchem św. y oprawiwßy ią w kleynoty cnot świętych/ y dárow niebieſkich drogo bárzo/ herb ſwoy ná nich wyráził/ to ieſt/ vczynił ią podobną ſobie/ oſobliwym ſpoſobem nád inßе wybráne ſwoie/ y Anyoły świete. Bo gdy naprzod Anyołá ſtworzył/ nápiątnował go ná czele herbem ſwoim/ gdy ták do niego mowił. Tu ſignaculum ſimilitudinis, omnis lapis pretioſus operimentum tuum. Potym gdy człowieká ſtworzył ad ſimilitudinem ſui, podźiękował mu zá to przez Dawidá ś. mowiąc. Signatum eſt ſuper nos lumen vultus tui Domine, dediſti lætitiam in corde meo. Páńie wielcem ſie vrádował/ iżeś mie ſobie ná podobieńſtwo ſtworzył/ y wyráźiłeś iáko pieczęć iáka/ twarz twoię Boſtwá dußy moiey/ niech żeć za to będźie cześć y chwałá. A Naświetßá Pánná/ że oſobliwym ſpoſobem była obrána zá Mátkę Chryſtuſowi Jezuſowi/ lubo miáłá herb ná ſobie ſignaculum ſimilitudinis iáko y inßy ludźie/ że iednák vczyniono ią iákoby kśiegą iákąś kochaną/ w ktorey żywoćie ſłowo ono przedwieczne nápiſáne było/ biorąc ſobie ćiáło z iey krwie y pokárm z pierśi: tedy ná niey iáko ná kśiegách iákich oſobny herb wyráżono/ gdy iey rzeczono Pone me vt ſignaculum ſuper cor

Ezech. 28.

Pſal. 7.

Cant. 8.

tuum

Rich. Laur. lib. 9

Isaiæ

Rich. Laur. ſerm de Na B. V

Pſelli meſe przez

cuum. Ktore ſłowá Rychárdus vwáżáiąc ták mowi. Hoc ſignaculo impreſs' eſt ei decor diuinæ ſimilitudinis, expreſſius, quã alicui creaturæ.

Rich: S. Laur. ib. lib. 9.

Lubo tedy Naświętßa Pánná ieſt kśięgą miáłá/ pátrząc powierzchownie ná nią y ná iey pokorę/ ktora dáleko wßytkie Swiete Boże celuie/ ieſt iednák zewnątrz wielką bárzo/ dla piſmá ktore w ſobie zámyka. Widżiał ią raz Jzáiaß Prorok/ y ſłyßał te ſłowá do ſiebie mowiące z Máieſtatu Boſkiego. Sume tibi librum grandem, & ſcribe in eo ſtylo hominis. Już powiáda Prorokowi P. Bog/ ieſt tá kśięgá wielka/ że wielkiemi literámi w niey nápiſano/ wielkie dáry Duchá ś. ktoremi ieſt nápełniona bárżiey nád wßytkie Anyoły/ y nád wßytkie wybráne. Ale przypátrz ſie ieno y cnotom świętym/ ludzkiem ſpoſobem nábytym/ ktore kázdy człowiek mieć w ſobie może/ iáko ſą wielkie/ y iáko wielkiemi literámi nápiſáne/ ták iż w żadnym człowieku/ y nádoſkonálßym/ ták wielkie te cnoty nienálázły ſie. Ztąd pięknie Rychárdus nápiſał. Ideo liber grandis, quia ſcriptus groſſis litteris: ſiquidem Mariæ innocentia vna groſſa eſt littera, ſic & eius humilitas, virginitas, fæcunditas, paupertas, charitas, miſericordia, pietas, patientia, & huiuſmodi. Singulæ enim virtutes ipſius, ſingulæ litteræ iſtius libri ſunt. Przetoteż ná wßytkie iey cnoty iáko ná literi iákie wielkie pátrzoc/ ktore ſam Bog ná dnßy iey błogoſłáwiony wyráził/ muſiemy ią zwáć kśięgą wielką/ ktora y Naświętße ono ſłowo przedwieczne z rodzone w żywocie ſwoim nośiłá/ śpiewáiąc. Fecit mihi magna qui potẽs eſt, & Sanctum nomen eius, y potym go ſtylo hominis, trybem ludzkim w ćiele nam podobnym/ y w náturze/ porodżiłá y wychowáłá. A potẏ po wniebowſtąpieniu onego/ Apoſtołow Páńſkich/ y Vczniow wßyrkich/ taiemnic iego náuczáłá/ iáko miſtrzyni iáka.

Rich. S. Laurent ſerm. 2. de Natiu. B. V.

Luce 1.

Wiecey tedy o tych kśięgach y mądrośći przedwieczney w niey zawártey niebádaiąc ſie/ gdy widżiemy y wierzemy iż ſie z niey Syn Boży/ dla zbáwienia náßego národżił. Qui ſoluẽs maledictionem, dedit benedictionẽ: & confundens mortem donauit nobis vitam ſempiternam. Dżiękuymy zá ták wielką miłość iego/ y Mátki iego przenadrożßey/ przećiwko narodowi náßemu ludzkiemu mowiąc Cum iucunditate Natiuitatem B. Mariæ celebremus, vt ipſa pro nobis intercedat ad Dominum Ieſum Chriſtum Ktoremu niechay będźie cześć/ y chwała z Oycem/ y Duchem ś. przez nieſkończone wieki/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O weſelu świátá wßytkiego, z národzenia Naświętßey Pánny.

De qua natus eſt Ieſus qui vocatur Chriſtus.
Matth. 1.

Weſelkiego weſela przyczyná.

CZkolwiek rozmáite przyczyny rádośći ludźie rozmáići miewáią/ Chrześćiánie nabożni/ wßyſcy iednák rádośći y weſela ſwego ieden fundámentá kłáda; ßczęśliwe w rzeczách powodzenie. Ábowiem gdźie ſie nie dobrze dźieie/ tám ſie żaden nie weſeli: y

fundament eſt ßczęśliwość.

Cant. 8.

Pſal. 7.

Komu

komu opácznie nád żodze iego/ rzeczy ida/ táki żaden z nieszcześćia swego rádośći ná sercu swoim nieuformuie. Ale lubo sie to iemu powodźi sámemu/ lubo pokrewnym/ ábo dobrym przyiaćiołom iego/ lubo też wszytkiey oyczyźnie/ kedy sie vrodźił/ y wszytkiemu ludowi miedzy ktorý mieszka/ to dopiro ná dobra mysl káżdy sie z dobedźie/ káżdy weseli sie w sobie/ y życzy/ áby tákowa rádość y tákowe powodzenie w rzeczách było iáko nadluższe/ y iáko naycześćieysze ná świećie.

Teraz gdy opisuie Ewángelistá ś. Análogia vrodzenia Páná Chrystusowego/ y powiáda że sie z Jákubá człowieká sprawiedliwego vrodźił Jozeph ś. Oblubieniec Naświerszey P. Máryey/ de qua natus est IESVS, qui vocatur Christus, Kościoł ś. wiedzac że z tegoż pokolenia dawidowego szłá Náświetsza Pánná/ z ktorego pokolenia szedł y Joseph ś. dla niewypowiedźiáney zacności/ y dla niewymownej szczesliwości/ ktora sie przez nie świátu stałá/ iż nam zrodźiłá Chrystusá Jezusá dusz nászych odkupićielá/ Swiećí z wielko rádośćia dźień iey národzenia/ y wychwaláiąc ią iáko Mátke Bożą/ táka o niey piosnke śpiewa Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerso mundo, quia ex te ortus est sol iustitiæ Christus Deus noster, qui soluẽs maledictionem dedit benedictionẽ & confudens mortem donauit nobis vitam sempiternam.

Ktora piosnke/ ábysmy tym lepiey zrozumieli/ pytáć sie bedźiemy ná dźisieyszym Kazániu/ iáko to Pánná Naświetsza swoim národzeniem świetym/ świát wszytek vweseliłá.

Przeczysta Mátko Boża/ ktora iestes causa nostræ lætitiæ, spraw to/ prosimy cie/ v Syná swoiego/ ábysmy/ y sercá násze ku rozmyślániu rzeczy zbáwiennych sposobne/ y wola ku pełnieniu ich ochotne záwsze mieli y dźisia/ cum iucunditate świete twoie národzenie wysławiali.

Czemu ko kolicid ná dnia z n rodzenia Naświe. szey Pánny Máryy.

Iáko Pánná Naświętsza národzeniem swoim niebo vweseliłá.

Iáko Pánná Naświętsza národzeniem swoim niebo y ziemie v weseliłá.

KIedy Kościoł świety spiewa te piosnke Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerso mundo, tedy przez to słowko mundus rozumie nie tylko ten świát dolny ze wszytkiemi kreáturámi iego/ ále też y on świát gorny/ gdzie Bog wszechmogący z Anyołámi/ y wszytkimi Swietymi swoimi przemieszkiwa.

Gdy sie tedy Pánná Naświetsza Národźiłá ná ten świát/ naprzod ná rodzeniem swoim niebo vweseliłá/ potym źiemie wszytke: A w niebie naprzod vweseliłá Troyce Przenaświetsza ktora przed wieki postánowiwszy świát ten widomy stworzyć/ naprzod miedzy wszytkiemi stworzeniámi vmyslilá stworzyć Naświetsze P. Máryo/ ktora ták o sobie mowi. Ab æterno Prou: ordinata sum, & ex antiquis, antequam terra fieret. A że tego zámysłu Bostiego/ czás wypełnienia przyszedł/ y skutek sie ostał rzeczywisty/ gdy sie P. Naświetsza/ z mátki swoiey Anny ś. národźiłá/ lubo P. Bog żadnym áffekcyom/ áni weselu/ áni smutkowi nie podlega/ vweseliłá iednák poniekod P. Bogá Stworce swoiego/ gdy ták o sobie przez Sálomoná powiedźiáłá. Prou: 8 Delectabar per singulos dies ludens coram eo omni tempore, ludens in orbe terrarum. A siedmdźiesiat stárych tłumáczow pismá ś. ták to wykładáio. Ad gaudebam, iucundabar, lætabar, co znáczy rádość w człowieku z spra-

ku z spráwy iákiey przystoyney/ (ieśli się ludzkim sposobem o Pánu Bogu mowić ábomyślić godźi) Náprzykład/ gdy synaczek máły igra sobie ná piasku/ przed oczymá oyćowskimi/ lubo to oćiec nań nie pátrzy/ y nie rozmawia nic z nim/ przećie się sam wewnątrz ćieszy/ gdy synaczká swego przed sobą wesołego widźi. Ták Pánná Naświetsza Márya/ vrodziwszy się ná ten świát/ rozweseliłá Troyce św. gdy się ostáłá iey zamysłu wykonániem/ y nadoskonálszym stworzeniem ábo kunsztem iáko mowi Hesychius totius Trinitatis complementum.

Ser: de Iam. B.M.

Ale ták wysokiey kontemplácyey poniechaymy/ á mowmy iáko niebiescy obywátele vćieszyli się/ gdy obaczyli/ że się národźiłá tá/ ktora miáłá być Krolowa ich/ y Pánią wszytkich Duchow błogosłáwionych/ Regina Angelorum, & reparatrix ruinarum, iż oná przez owoc żywotá swoiego miáłá napełnić te pustki w niebie/ zkąd niepostuszni Anyołowie wypádli. Ktorey to rádości z iey národzenia/ powiáda Vincentius Belvacensis, y podźis dźień Anyołowie śś. powtarzáia/ kiedy my ná ziemi iey národzenie świećiemy. A tu zaś ná ziemi powiáda Kościoł S. Kátholicki/ to świeto postánowił Roku Pánskiego/ 436. wźiawszy powod od Anyołow śś. ktorzy się w niebie ná káżdy rok dniá te° weselili/ y spiewania ná cześć Pánnie Naświetszey odprawowali/ ktorego się oná ná świát národźić raczyłá/ iáko to było obiáwiono pustelnikowi iednemu pobożnemu. Ktory to przez wiele lat słyszac y widzac/ gdy przyczyny nie wiedźiał czemuby to nád zwyczay Anyołowie co rok dniá iedne° pewne° rádość wiekszą y spiewánie odprawowáli. prosił Páná Bogá áby mu to obiáwić raczył/ żeby też on tym ochotniey z nimi dniá tego Mátke Bożą wysławiał. Wysłuchał go Pan Bog y posławszy Anyołá do niego/ opowiedźiał mu iż to iest dźień národzenia Przeczystey Dźiewice. Virgo inquit perpetuæ, quæ Deum genuit, hac nocte fuit olim nata: quod licet ab hominibus ignoretur, Angelorum tamen gaudijs celebratur. Co gdy się rozstawiło miedzy ludźmi świątobliwymi/ kościoł potym powszechny/ dźień ten po wszytkim Chrześćiáństwie świećić z nabożeństwem roskazał.

Vin. Bel. in speculo Historiali l. 4. c. 65.

Z kad poczęto kwitnąć dźień národzenia Naświetszey Panny.

Potwierdźiłá tego Gertrudá św. obiáwieniem swoim/ ktorey Pánná Naświetsza vkázawszy się/ powiádáłá iáko iey vsługowáli Anyołowie świeći/ ze wszytkich dźiewiáćiu/ chorow/ przez te dźiewięć miesiecy/ iáko była w żywoćie Mátki swoiey Anny ś. Ták się rádowáli pod czás iey národzenia/ y ráduią ná káżdy rok záwsze.

B Gertr: reuel. l. 9. infinuatio diuinæ pietatis c. 53.

Y przydáie táż świeta w rewelácyách swoich/ iż gdy czásu iedne° w dźień Národzenia Pánny Máryey/ śpiewano ná Komplećie Salue Regina, vkázáłá się iey Naświetsza Pánná/ trzymáiąc Synaczká swoiego ná łonie A gdy przyszło do tych słow. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. Naświetsza Pánná schyliwszy ku Giertrudźie ś. Synaczká swego twarza/ rzecze do niey. Isti sunt misericordissimi oculi, quos ad omnes me invocantes salubriter possum inclinare: vnde & vberrimum fructum consequũtur salutis æternæ.

Niewspominam iáko w Lorećie/ nád domkiem Naświetszey Pánny w ktorym przez wszytek wiek swoy mieszkáłá/ Pustelnik ieden Páweł ná imie/ widywał pokilkákroć o czwartey godźinie w noc Národzenia Pánny Máryey/ iásność wielka z niebá ná domek iey z stępuiąca/ y potym odlatuiąca do niebá. Ktora potym iásność/ y wszytká okolicá ludźi támecznych przez wiele lat widywáłá/ iáko otym świádczy Horatius Turselinus w Historyey domku Loretáńskiego. Záczym poszło to we zwyczay kráiu támecznego/ iż wszyscy práwie ludźie okoliczni/ zwykli się tám schodźić ná nabożeństwo w dźień Národzenia Pánny Naświetszey. A osobliwie z miásta Rekánaty/ iż wszyscy práwie mieszczánie támeczni/ te świátłość niebieską nád tym domkiem Pánny Naświetszey przez lat kilkánaśćie widywáli/ áż do czásow Páwłá Trzećiego Papieżá Rzymskiego.

Horatius Turs. lib. . cap. 17.

Turselin lub An. 1598.

Wesela się tedy Angeli y wszytkie mocárstwá niebieskie w dźień Národzenia Pánny Máryey/ iż oná ostáłá się Pánią/ Náprawićielką/ y oświećićielką

S. Ioan: Damasc. lib. 4. de fide c. 15.

ćielko ich. Vere enim rerum omniū cōditarum Domina effecta eſt, cum Creatoris Mater extitit, mowi Dámáſcenus ś. A dla tego iey Kościoł powſzechny śpiewa. Aue Regina Cælorum, Aue Domina Angelorum.

Náprawićielka záś vpadku Anyelſkiego ieſt Naświetſza Pánná/ z tey miáry/ iż oná porodźiła tego/ ktory pokoy miedzy niebem y ziemia vczynił/

Ad Col: 1. 20.

pacificans per ſanguiné crucis, ſiue quæ in terris, ſiue quæ in cælis ſunt. y poiednawſzy nas z Bogiem Oycem/ zkąd źli Anyołowie wypadli/ narodem ludźkim te mieyſcá napełnił. Pięknie to wyráźił petrus Damiánus mowiąc:

Petr: Dā. ſer: de Aſſumpt.

Conſidera & quæ in cœlis, & quæ in terris in Virgine refabricata hominum redemptionem, Angelorum reſtaurationem. Vważ powiáda złowiecze/ iákoto Bog wſzechmogący naprawe vczynił przez Pánne Márya/ ták ná niebie iáko y ná ziemi/ ludźiom przez iey Syná dáiąc odkupienie/ á Anyołom w ſpuſtoſzałych pałácách náprawienie/

Chryſol: ſer: 145.

quæ pacem terris, gloriam cœlis dedit, y z tąd práwi przez nie ná ziemi ſie ſtał pokoy/ á w niebie wielka Bogu chwałá.

Tákońcec/ ieſt tez Pánná Naświetſza oświećićielka wſzytkich Duchow błogoſławionych.

Pſal. 75.

Illuminans tu mirabiliter à montibus æternis. Bo że Chryſtus Pan głowa ieſt Kościołá ſwego/ y Anyołow wſzytkich/ á ona záſłużyłá nosić w żywoćie ſwoim Chryſtuſá Jezuſá ſłońce ſprawiedliwośći/ tedy tez y ſama zrąd będąc napełniona wſzeláko ſprawiedliwośćia/ y wſzeláko świątobliwośćia. Mulier amicta ſole, iáko promieniámi iákimi laſt ſobie dánych od Páná Bogá/ oświeca iáſnośćia ſwoią wſzytkie Chory Anyelſkie/ iáko vczy Doktor illuminatus ſermone de Domina. y Kárdynał Dámiánus w Kazániu ſwoim ták mowiąc: Sicut ſol ſolus orbem illuminat, ſic hæc ſola ſolidiori lumine & Angelos & homines illuſtrat.

Petr. Dā. ſer: de Aſſump.

A ś. Bonawentura vważáiąc owe ſłowá piſmá ś. o zacnośći ſłońcá powiedźiáne: Sol illuminans per omnia reſpicit przytacza ie do Naświetſzey panny/ y mowi ták: Sol illuminans Maria, in gloria ſua rutilans, per omnia reſpexit: quia per omnes Sanctos gloriæ ſuæ illuminationem extendit. Jáko powiáda ſłońce z wyſokośći niebieſkiey pátrzy ná te rzeczy ziemſkie/ y oświeca ie iáſnośćia ſwoia: Ták przeczyſtá Bogarodźicá Márya/ iáko ſłońce iákie weyzrzáłá okiem miłośiernym ná wſzytkie kreatury rozumne: y ták Anyoły wſzytkie iáko tez y wybráne świete Boże/ chwałą ſwoią oświećiłá. Electa vt ſol, ad irradiandam totam multitudinem ſpirituum Beatorum. Abowiem ná to ieſt obrana/ áby iáko ſłońce iákie oświecáłá wſzytkie duchy Błogoſławione.

Eccl. 40

S. Bonav. ſpeculo B. V. c. 1

Gdy ſie tedy ná świát narodźiłá dla tey przyczyny/ vweſelilá wſzytko nie. bo/ y wſzytkich obywátelow gornych niewyſławionym narodzeniem ſwoim.

S. Bern. Tomo. 3 ſer. 1 de nomine Mariæ

WTORA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza Narodzeniem ſwoim świát ten náſz, to ieſt źiemię, vweſeliłá.

KIedy mowiemy że Pánná Naświetſza narodzeniem ſwoim świát ábo źiemie vweſeliłá/ nie ma ſie rozumieć/ iż te źiemie máteriálna po ktorey chodźimy rozweſeliłá/ ábo te rzeczy ktore ſie ná źiemi rodzą. Ale

ſie ro-

ſie rozumie o człowieku/ ktory ieſt goſpodarzem ná ziemi/ y Pánem wßytkich tych rzeczy ktore ſa ná ziemi; lubo iednák y ſam ieſt vlepiony z ziemie/ iáko też y ſámá Pánná Naświetßa ieſt czaſtka tey ziemie náßey/ idac ze krwie náßey ludzkiey/ y z pokolenia Adámowego/ o ktorey ieden Opát nabożny ták powiedźiał. Prorſus benedicta illa terra, quæ omnino intacta, nec foſſa, nec ſeminata, de ſolo rore cæleſti mortalibus panem Angelorum alimoniũ vitæ æternæ adminiſtrat. Kiedy powiáda ludźie rozumieią ſie przez to ſłowo ziemiá w piśmie ś. dla tego/ ze ſá z ziemie vformowáni/ tedy koniecznie przyznáć to muśiemy Pánnie Naświetßey Máryey/ iż oná ieſt ziemia błogoſławiona/ ktorey áni śiano/ áni orano/ áni bronowano; á przecie nam zrodźiłá chleb Anyelſki/ z ſámey roſy niebieſkiey/ to ieſt bez poznánia mężá/ z práwy Duchá ś. ktorego chlebá/ gdy ktory człowiek pożywa/ doſtępuie żywotá wiecznego.

Guerricus Abbas ſer: de Ann.

Tá tedy vrodźiwßy ſie bez zmázy grzechu pierworodne°/ nie tylko niebo vweſeliłá/ iákoſmy wyżey powiedźieli/ ále też y ziemie ná ktorey naprzednieyßym ieſt ſtworzeniem człowiek/ y dla ktorego człowiekiem ſie oſtał Syn Boży przedwieczny/ biorąc ćiáło ze krwie Naświetßey Pánny Máryey. Ktora gdy zbáwienie świátu przyniosłá Chryſtuſá Jezuſá zrodźiwßy/ nie tylko tych ktorzy weń vwierzyli vweſeliłá/ ále też y tym co ſa rożni od wybránych ſług iego zabobonámi ſwoimi y fałßywą Religią rádość y pocieche oſobliwą ſprawiłá. Piße bowiem zácny Author Báronius w dźieiách kośćielnych/ z Arnoldá Opátá Lubeckiego oczywiſtego świádká to wziawßy. Iż w kroleſtwie Syryiſtim nie dáleko miáſtá ſtołecznego Dámaßku/ ieſt kośćiołek w wioſce iedney/ pod tytułem Naświetßey Pánny/ ktora tám náścienie z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem ieſt wymálowána/ puſty przez woyny od ták wielu ſet lat iuż/ z ktorego obrázu vſtáwnie pewny oleiek pachniący ćiecze/ ktory nie tylko Chrześćiánie/ ále y Máchometáni/ Turcy/ Sárácenowie/ Arábowie/ y Zydźi z wielkim nabożeńſtwem w naczynia rożne zbieráią/ y tym ſmáruiąc ſie rożne choroby leczą. A lubo go vſtáwicznie biorą/ nigdy go przećie przebráć nie mogą. Lecz oſobliwym ſpoſobem w dźień Narodzenia Naświetßey Pánny/ y Wniebowźięcia iey/ rożnych ſekt/ y rożnego nabożeńſtwá ludźie po ten oleiek ſchodzą ſie; y káżdy ſwoim zwyczáiem nabożeńſtwo ſwoie odpráwuie/ y niewypowiedźiánie ſie z ták wielkiego dobrodźieyſtwá Pánny Naświetßey ćießą.

Baron: ad annũ 870.

Oleiek z Obrázu Pánny Maryey ciekący pomocny ná rozmaite choroby nie tylko Chrześćianom ále też y pogánom rożnymáitym.

Ale naybárźiey ćießą ſie prawdźiwi iey ſłudzy Kátholicy pobożni/ ktorzy y tu ná ziemi przez iey przyczyne/ wielkie dobrodźieyſtwá od Páná Bogá otrzymywáią/ y obrone od niewiernych Pogan/ od ſproſnych obrzezáńcow/ od vpornych odßzczepieńcow/ od bluźnierſkich ſekt Heretyckich/ y od ſámych náiázdow piekielnych/ iáko o tym niezliczone tyśiące przykłádow mamy. Præter enim ad ſumptam à Verbo naturam, nullum eſt opus, nulla creatura, in qua tanta diuinæ gloriæ materia reluceat, ſicut in Maria, mowi Bonáwenturá ś. S. Bon: in ſpec: cap. 7.

Cyrillus, Homilia cõtra Neſtorium.

Má co wzglad máiący ś. Cyryllus Biſkup Alexándryſki/ ták w Homiliey ſwoiey do Pánny Náświetßey mowi. Per te Trinitas ſanctificatur, per te Crux pretioſa celebratur. Per te exultat cælum, letantur Angeli & Archangeli, fugantur dæmones, & homo ipſe ad cælum reuocatur. Per te omnis creatura idolorum errore detenta, conuerſa eſt ad agnitionem veritatis, & fideles homines ad ſanctum baptiſma peruenerunt, atque in toto otbe terrarum conſtructæ ſunt Eccleſiæ.

A że tedy Pánná Naświetßa świát wßytek narodzeniem ſwoim vweſeliłá y náprawiłá/ vkazawßy ſie rozmáitymi łáſkámi niebieſkimi przyozdobiona iáko Jutrzeńká iáka/ przed weścieм ſłońcá/ to ieſt/ przed narodzeniem Syná ſwoiego. Strzeżmy ſie przeto Chrześćiánie moi/ ábyſmy iey twarzy ſproſnoścíą grzechow náßych nie zámućili/ ktora nas przez Syná ſwoiego od grzechow wykupiłá. A że oná narodzeniem ſwoim náture náße ludzką záſtárzała w złoścíách odnowiłá/ przeto iey ták wielkie dobrodźieyſtwo dniá dźiś

śieyszego vważáiąc/ stáraymy sie z pilnośćią/ áby smy in nouitate vitæ chodźili/ á do stárych sie nałogow nie wracáli/ sed vt effigies noſtra nouam figuram conſequatur, & ſenio quaſi confectus mundus per Mariam peccatorum ſenectam exuat, iáko mowi S. Jedrzey Biſkup Jerozolimſki. W tym powiáda oſobliwie vśiłuymy/żeby nátura náßá/ ſtára ſkorę grzechámi zeßpecona z śiebie zrućiwßy/ odnowiłá ſie iáko Wioſná po źimie/ y zá národzeniem Naświetßey Pánny Máryey/ odrodźiłá ſie we wßyckie cnoty y poſtępki

S. Andr: Hieroſ: ſ. de Annũ.

pobożne/ zá ktoreby mogliſmy doſtąpić chwały wiekuiſtey/ y pod płaßczem Mátki Bożey ſtoiąc/ vchronili ſie ſtráßnego onego dekretu/ Szátánowi z iego adherentámi nágotowánego. Ite maledicti in ignem æternum. Ale że wßytkiemi wybránymi Bożymi śpiewáiąc z rádośćia. Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo gaudium annunciavit vniuerſo mundo. chwalili bez końcá Troyce świętą/ Oycá/ Synά/ y Duchá św. ktoremu niechay będźie cześć y chwałá/ od wßytkiego ſtworzenia/ ná wieki wiekow/ Amen.

Ná dźień podwyższzenia Krzyżá Swiętego.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. XII.

W Onego czaſu: Mowił Jezus rzeßom Zydowſkim: Teraz ći ieſt ſąd świáta: teraz Xiąże tego świátá precz wyrzucone będźie. A ia ieśli będę podwyższon od źiemie/ pociągnę wßytko do śiebie. (A mowił to oznáymuiąc iákową śmiercią miał vmrzeć) Odpowiedźiáłá mu rzeßa: Myſmy ſłyßeli z Zakonu/ że Chryſtus trwa ná wieki. A iákoż ty powiádaß/ potrzebá aby był podwyższon Syn człowieczy? Ktoryż to ieſt Syn człowieczy? Rzekł im tedy Jezus: Jeßcze do małego czáſu ieſt miedzy wámi świátłość. Chodźcieß poki świátłość macie/ żeby was ciemność nie ogárnełá. A kto w ciemnośći chodźi/ niewie kędy idźie. Poki świátłość macie/ wierzcieß w świátłość/ abyście byli Synámi świátłości.

KAZA-

KAZANIE PIERWSZE

O przyczynie świętá dźiśieyßego.

Ego ſi exaltatus fuero à terra, omnia traham ad me ipſum. *Joan.* 12.

IVż to wiádomo wßytkim láſtom wáßym/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż Chryſtus Pan nie dla ſwoiey potrzeby iákiey zſtąpił był z niebá/ ále dla zbáwienia náßego/ iáko záwße w Kredźie wyznawamy mowiąc: Qui propter nos, & propter noſtram ſalutē deſcendit de cœlis. Bo iego śmierć żywotem ieſt náßym: iego náigrawánia od Żydow/ ſławo nas Chrześcian wßytkich/ iego krew przenaidroższa była kompiela náßa z grzechow nas omywáiąca: á iego Krzyż św był wozem tryumphálnym/ po zwyćięſtwie z śmierći/ czárta/ y grzechow náßych/ do niebá nas záprowadzáiącym. Ná ktorym gdy Pan náß był rozpietym/ y wywyższonym ná powietrzu/ wßytko do ſiebie pośiągnął/ iáko ſam v Janá ś. powiedźieć raczył. Ego ſi exaltatus fuero à terra, omnia traham ad me ipſum. Gdy powiáda bede podnieſiony ná Krzyżu od źiemie/ zoſtáne zwyćięzco y śmierći/ y piekłá/ y grzechu; á zátym wßytkie grzeßniki zá ſobą pośiągnę/ y wyniosę ich ták wyſoko áż do chwały krolestwá niebieſkiego.

Męká Páná Chryſtuſowá żywotnam wieczny w niebie ſprawiła.

Ná dźiśieyßym przeto Kazániu/ pytáć ſie bedźiemy/ co zá przyczyná ieſt/ czemu dźiśia świeco dźień podwyższenia drzewá Krzyżá ś. ponieważ podobniey było świećić podwyższenie ſámego Chryſtuſá/ ktory ná tym Krzyżu podwyższonym bedąc/ niewypowiedźiáne zwyćięztwo/ y z mierći/ y z piekłá/ y z grzechow wßytkich otrzymał. Chryſte Jezu/ ktorys podwyższonym bedąc ná Krzyżu/ wßytkie rzeczy do ſiebie pośiągnął/ prosimy śie niegodni grześnicy/ ábys też y náße ſercá podwyższył ku vwáżániu ſpraw twoich Boſkich/ y do oddawánia pokłonu Krzyżowi twoiemu świętemu, ábyśmy záwße ochotnymi byli mowić: Adoramus te Chriſte, & benedicimꝰ tibi quia per ſanctam crucem tuam redemiſti mundum. Ile rázy Kápłan przy Ołtarzu rzecze ſurſum corda.

QVie ia przyczyny vpátruie/ Chrześćiánie moi/ czemu podźiś dźień od czásow Heráklius á Cesárzá Kościoł Boży świeto podwyższenia Krzyża ś. z vroczyſtośćia obchodźi.

Pierwßa przyczyná ieſt z Hiſtoryi Kośćielnych wźięta/ druga z Piſmá ś. ábo iáko pośpolićie mawiamy/ z Theologiey.

Co z ſtrony pierwßey przyczyny. Ná ſtáry Zakon miał to we zwyczáiu/ świećić ná káżdy rok te dni/ ktorych Pan Bog z oſobliwego miłośierdźia ſwoiego lud ſwoy wybrány wyzwolić raczył od iákiego wielkiego niebeſpieczeńſtwá. Ná nowy Zakon tego nie odrzućił z wyczáiu/ dźiękować zá dobrodźieyſtwá Pánu Bogu/ kiedy z iákiego wielkiego niebeſpieczeńſtwá wiernych ſwoich wybáwił. Szerokimi wywodámi nie báwiąc ſie/ krotko tego probuie.

Wſtárym Zakonie/ gdy czáſu Hester/ lud Żydowſki z wielkiey trwogi był wybáwiony/ przez dźielność Márdocheußowa: Żydźi świeto vſtáwili vroczyſto/ áby pámiątká dobrodźieyſtwá Hester. 9.

2. Mach 11. *Dziękowáć Pánu Bogu zá wsiete dobrodźiey ſtwa y w ſtarym y w nowym Teſtámencie, ieſt to zwołány zwyczay.*

ſtwá Páńſkiego w ludzkich ſercách nie gáſłá/ y odpráwowáli ie z wielką pilnośćia záwſze. Toż vczynili y zá cząſow Máchábeuſſow wodzow ſwoich/ gdy Kośćioł od Pogáńſtwá zmázány oczyſczony był; roſkazáli ludźiom ná wieczną pámiątkę opátrznośći y dobroći Boſkiey ku wiernym y ſobie duſáiącym/ áby ná káżdy rok ten dźień świećili/ ktorego Kośćioł był ochędożony/ y ofiáry oddáwáli według opiſánia Naywyższego Biſkupá.

W nowym záś teſtámencie/ iż ſię Ewángelia ś. po wſzytkim świećie rozeßłá/ á nie w iednym krolestwie záwárłá/ tedy też káżdy narod/ y káżde niemal krolestwo ma ſwoie oſobliwe świętá/ w ktorych dźiękuie Pánu Bogu zá otrzymánie tákiego wielkiego dobrodźieyſtwá od Páná Bogá/ y zá wyzwolenie narodu ſwoiego od mocy nieprzyiácielſkiey. Poſiedynkiem káżdym Chrześćiáńſkim narodźie przykłády wywodźić byłáby rzecz vprzykrzona y długa/ ále o náßey oyczyźnie powiedźiawßy przykład ieden ábo drugi/ łátwie zrozumiećie.

Kiedy pierwßy Monárchá Chrześćiáńſki w Polßcze/ Mieczyſław/ wiárę Chrześćiáńſką przyiął/ tedy roſkazał był áby ná ieden dźień (ktory był v Chrześćian Janá ś. Krzćićielá) wßytkie Boſki drewniáne/ ktore przodkowie náßy pogánámi będąc/ zá práwdźiwe Bogi chwálili/ do ſpalenia po wßytkich powiátách miáſtách y wſiách po znoſili. Co y vczynili w wigilia Janá św. tedy ná te pámiątkę y podźiśdźień w wigilia Janá ś. ognie ludźie pałáią weſeląc ſię z tego/ iż im tego dniá pierwßy raz świátłość Ewángeliey świętey rozświećiłá. A pokázuiąc też to/ iż y po dźiś dźień ſą gotowi tákie bálwochwálſtwá palić/ ieśliby ſię kędy miedzy ludźmi proſtymi znáydowáły. A iż ten dźień ktorego ná on czás kázano było publikować Ewángelia po wßytkim páńſtwie Polſkim/ był dźień niedźielny/ á w ſobotę te bálwány/ palono dla tego y po dźiś dźień tákie ognie ſobotką zowiemy; y lubo temu lat iuż kilká ſet minęło dobrodźieyſtwá iednák ták wielkiego/ iż nas prawda náuki Zbáwiennej Chryſtus Jezus oświećić raczył/ nie zápominamy; proßąc Zbáwićielá náßego/ áby y inße narody grube nam pográniczne/ łáſką ſwoią oświećić raczył/ mowiąc z Zácháryaßem ś. Illuminare his qui in tenebris & in vmbra mortis ſedent, ábyśmy od nich pokoy mieli/ ták z Przekopu iáko y z Konſtántinopolá/ ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis.

Sobotkę zſkąd maią nie zwyczaiu palác w wilia Janá ś

Záśie zá pánowánia krolá Jágiełłá/ kiedy ſię byli Krzyżacy w Prusiech ná nas zmocnili/ y vſiłowáli narod Polſki wielkośćia woyſká ſwego podbić pod ſię. Przodkowie náßy otrzymawßy zwyćięztwo nád nimi/ tákiego nigdy w Polßcze wiekßego nie widźiano/ áby ſię wdźięcznymi Pánu Bogu zá tákie dobrodźieyſtwo pokazáli/ ná káżdy rok ten dźień świećić y z procesyámi do kośćiołow chodźić poßlubili. Co czynimy w dźień świętych Rozeſłáncow/ to ieſt die diviſionis Apoſtolorum. Lubo to nam iuż/ to nabożeńſtwo zá zágeßczeniem ſię Heretykow w Polßcze vſtáie/ my iednák Kátholicy niechcemy być ták nie pámiętnymi/ ábyśmy to świętо opuścić mieli/ ále ie z letániámi/ to ieſt/ z wzywániem świętych Bożych ná pomoc y przyczyne do Páná Bogá/ áby nam w káżdey potrzebie z nieprzyiáćiołmi Koronnymi ták raczył być miłośćiwy/ co rok ná bożnie odpráwuiemy. Jáko też y feſtũ gratiarũ actionis, zá odegnánie okrutnego Turczyná od Oyczyźny náßey. Tákie y tym podobne nabożeńſtwá/ wßytkie práwie Chrześćiáńſkie narody ſpecificè v ſiebie odpráwuią. In cõmuni záśie po wßytkim Chrześćiáńſtwie dźień Rozáncá Pánny Máryey/ ktorego ſkonfederowáni Pánowie Chrześćiáńſcy ná morzu wálną bitwę ná Turkách zá przyczyną Naświętßey Pánny wygrali/ y od wßytkiego Chrześćiáńſtwá ták ſrogie niebeſpieczeńſtwo pierśiámi ſwoimi odwrośili.

Rozeſłáncow świętych czemu w Polßcze święcą.

Święto dźięk czynienia powßyćiſtwie otrzymánym z Turkow, pod Chocimem.

Ták też y dźień podwyższenia Krzyżá ś. po wßytkich narodách z wielką rádośćia obchodzą/ iż przez Heráklius Cesárzá Perſkich pohańcow/ nágrawánie y okrućieńſtwo z kárkow narodow Chrześćiáńſkich zrzućili byli. A to tákowym ſpoſobem.

Zá Cesárzá Phoki/ ná oſtátku pánowánia iego/ Kozdroás Krol Perſki/

pod-

Sabellic' l. 6. Ænead: 8 Plat. in vita pe us dedit, & Mart. Rom.

podbiwßy Egypt y Afryke pod moc swoie/ y dobywßy miástá Jeruzalem/ pobił y pomordował był wiele ludźi Chrześćiáńskich/ y wyłupiwßy Kośćioły/ miedzy innymi skárbámi/ wźiał też y drzewo Krzyżá ś. od Heleny mátki wielkiego Konstántyná Cesárzá náleźione/ y drogimi kámieńmi we złoto oprawne/ y w Kośćiele od niey zbudowánym ná gorze Kálwáryiskiey w Jeruzalem postánowione/ ktore do Persyey zánioś/ y miał ie v siebie przez lat czternaśćie/ z wielkim żalem y śromotą wßytkiego Chrześćiáństwá. Vmárł zátym Cesarz Phokás/ á po nim nástąpił Heráklius/ ktory opieráiąc sie Kozdrásowi czás nie máły/ po kilká rázy kleśke wielką odniosł/ y pokoiu przez tráktaty otrzymáć nie mogł. Zeby tedy był wßytkiego pánstwá Rzymskiego nie zgubił/ do modlitwy sie kośćiołá wßytkiego vćiekł/ á zá goracym nabożeństwem Chrześćiáństwá wßytkiego miłosierdźie y pomoc od Páná Bogá otrzymawßy/ nie tylko wielkie woyská nieprzyiaćielskie mała garśćia ludźi swoich poráził; ále też Persya sáme przez śiedm lat vstawicznie woiował/ y drzewo Krzyżá św. ßczesliwie odzyskał. Ktory Krzyż/ Heráklius wracáiąc sie z wielką rádośćią ná rámionách swoich niosł/ na tę gore Kálwáryiską/ ná ktorą ie sam Zbáwiciel nieść raczył. A gdy wchodźił do bramy/ iż pyßnie iáko tryumphator y po Cesársku bogáto był vbrány/ im bárźiey postępował/tym mniey z mieysca sie rußyć mogł/ ábowiem pan Bog niechćiał/ áby we złoto przybrány tám Cesarz iść miał/ kędy wßytkich Krolow Krol Chrystus Jezus obnażony/ Krzyż ten zá nas dzwigał. Zdáło sie tedy Cesarzowi iákoby go co trzymáło ná mieyscu/ że postąpić nie mogł. A gdy sie temu wßyscy cudowáli/ Zácháryaß Jerozolimski Biskup rzekł Cesarzowi/ iż sie to Pánu Bogu nie podoba/ iż ty w tym zwyćieżkim vbierze/ Páná Chrystusowego vbostwá y pokory w noßeniu Krzyżá tego nie náśláduieß. Co vsłyßawßy Heráklius/ ßáty z siebie pyßne zrzućił/ á w prostych ßáćiech bóso/ bez korony/ y bez ßapki/ z wielką pokorą ostátek oney drogi łácno odprawił/ y ná onym mieyscu/ z ktorego go byli wźieli Persowie/ drzewo Krzyżá ś. zásie postáwił.

Pokorá Heráklyusá Cesarzá P. Bogu sie podobáła.

Jáko tedy z poimánia y z zguby tego drzewá św. ná ktorym Chrystus pan zbáwienie náße odprawiał/ y one Krwią swoią przenadroższa oblał/ wßytek sie Kośćioł Chrześćiáński smućił: ták zásie z odyskánia iego z reku pogáńskich/ ták wielce sie vweselił/ iż wesela tego pámiątkę chćiał mieć ná wieki/ dźień dźisieyßy podwyższeniem Krzyżá ś. názywaiąc. Że sie tego dniá podwyższyłá/ to iest/ dáleko ßerzey po wßytkim świećie rozeßłá/ sławá czći drzewá Krzyżá ś. od Chrześćian/ iż Chrystus sam Bog náß tákiey zelżywości sławy swey dáley nie ćierpiał/ y onego vrągánia/ imieniu y mocy swey Boskiey niewiernym nie dopuśćił. A grzechy ludu swego przebáczywßy/ dał ták znáczne Cesárzowi Heráklyusowi zwyćieztwo/ iż zá pierwßą potyczką po postách y modlitwách Kośćiołá Chrześćiáńskiego/ poználi poháncy/ że Chrystus iest Bog prawy/ á mocy iego nikt sie sprzećiwić nie może. A tá iest pierwßá przyczyná świętá dźisieyßego w Kośćiele Katholickim.

Przyczyná świętá podwyßenia Krzyżá ś.

Druga zásie przyczyná iest świecenia dniá dźisieyßego/ iż sobie Chrześćiánie przy otrzymániu zwyćieztwá z Persow niewiernych przypominaią oraz/ y ono zwyćieztwo Chrystusowe z śmierći/ piekłá/ y grzechow náßych; iáko Chrystus pan bedąc podwyższonym ná tym drzewie Krzyżá ś. wysoko wyniosł sławę iego/ iż świátá wßytkiego Monárchowie Krzyżowi sie świętemu kłániáć muszą/ y iáko zbáwienia swego znák naypewnieyßy ná koronách swoich noszą/ y przećiwko nieprzyiaćiołom swoim wßelákim piersi y czołá swoie/ tym znákiem zbáwiennym vzbraiáią.

Tego zwyćiestwá Chrystusowego były figurą wßytkie zwyćieztwá ludu Bożego/ w stárym Zakonie; ále osobliwie oná pierwßa bitwá Zydow z Amálechitámi/ ktorzy ich do źiemie obiecáney wpuśćić niechćieli. Tám gdy Jozue potykał sie z nieprzyiaćielem Moyżeß modlił sie ná gorze rece na krzyż wyćiągnione trzymáiąc. A poki Moyżeß rece trzymał wyćiągnione/

pory

poty Żydźi wygrawali; iák tylkoż ręce opuścił/ to záraz Amálechitowie Żydow zwyćiężáli/ tak mowi pismo świete. Sin autem paululum remisisset manus, superabat Amalech. Exod. 17. Znák to był mocy Krzyżá ś. przez ktory Chrystus Pan prawdźiwe zwyćięstwo otrzymał nád śmiercą/ y nád piekłem.

A dla tegoż Moyżesz po wygráney bitwie/ záraz ná tym mieyscu kędy sie modlił postáwił był oltarz Deo exaltato mowiąc te słowá. Dominus exaltatio mea. Quia manus solij Domini erit contra Amalech. Widźiał Duchem proreckim Moyzesz ś. iáko Chrystus Pan miał być wywyższony ná Krzyżu/ y miał z tego Krzyżá otrzymáć wyćieństwo/ z Czártá piekielnego ktory sie znáczył przez Amálechity. Tak mowi Tertulian. Virtus Crucis Christi quæ est solium Domini, vel manus Christi sedentis in solio Crucis, erit contra Diabolum. qui pugnabat in Amalech. Tertull. l. 1. adu: Milet. Wygráli powiáda Żydźi bitwę ná Amálechitách/ ále to nie dźiw Vbi nomen Domini dimicabat. Lecz to trzebá wiedźieć/ że tá bitwá y zwyćięstwo/ było znákiem potyczki y zwyćięztwá Chrystusowego/ kiedy pogromił czártá/ ták zástępuiącego ludźiom ná drodze do niebá/ iáko Amálechitowie zástępowáli Żydom do źiemie obiecáney.

Zwyćiężyli tedy Żydźi w Jmie Páńskie/ przez Jozuego qui habebat nomen Domini, mowi Tertullianus. Ale że krzyżá im trzebá było/ do otrzymánia zwyćięstwá/ dla tego Moyzesz trzymał ręce ná krzyż gdy sie modlił ná gorze. Dimicantibus necessaria erat Crucis figura, mowi tenże Doktor/ per quam verus IESVS aduersus Diabolum erat victoriam relaturus. Jákoż Chrystus Pan zwyćiężył Czártá y in solio Crucis ná drzewie krzyżá ś. ktorego sławę tak wysoko podniość/ iż mu sie świát wszytek pokłonił. Nam in Crucis figura, mowi ś. Hieronim/ Oriens de vertice fulget, Arcton dextram tenet, Auster in leua consistit, & occidens sub plantis firmatur. Á ći ludźie ktorzy sa ná wschod słońcá wyznawáia Jmie Páná Chrystusowe/ y kłániáia sie Krzyżowi iego ś. y ći co sa ná Zachodźie/ y co ná północy/ y co ná południu.

Krzyżowi P. Chrystusowemu kłániáia sie ludźie ná wszytkich czterech częściách świátámie ſkáiacy.

Táka ábowiem moc Boska nieprzyiaćiołom nászym pokazał/ iż śmierć vćiekłá przed obliczem iego/ y piekielne siły pierwey sie rosproszyły/ niżeli záwitał do ich przepáści. Cornua in manibus eius, ibi abscondita est fortitudo eius: ante faciē eius ibit mors; & egredietur Diabolus ante pedes eius; stetit & mensus est terram; aspexit & dissoluit gentes; contriti sunt montes sæculi; & incuruati sunt colles mundi ab itineribus æternitatis eius. Abac. 3. Chrystus Pan powiáda kiedy sie miał z Czártem przeklętym potykáć/ tedy moć Boskich rekú swoich zákrył w drzewie Krzyżá ś. iáko Jednorożec má wszytke swoie moc w rogu swoim. A ták mowi Augustyn ś. Cornua, triumphale Crucis trophæum significant. lib: 18. de Ciu: Dei cap. 31.

Gdy tedy był Chrystus ná Krzyżu podwyższony/ vćiekáłá śmierć/ y czárći/ iáko kiedy strworzony nieprzyiaćiel vćieka/ obaczywszy chorągwie zwyćięzce onego/ ktory ich ná plácu rozgromił. Tak bowiem ś. Hieronim. Cornua, Vexilla & trophæa Crucis intelligit. in cap. 3 Abac. A dla tegoż powiáda prorok. Ante faciem eius ibit mors & egredietur Diabolus ante pedes eius. Nie będźie mogłá pátrzyć śmierć ná twarz iego/ kiedy będźie vmierał; Nie będźie mogł Lucyper postąpi przećiwko niemu/ kiedy on wstąpić do piekłá. Nie będźie mu mogł wydrzeć łupu z reku iego/ kiedy wodchlániách Aspexit & dissoluit gentes. Nie będźie mogł rády náleść/ iáko odwieść od chwały ieo Krole/ Książętá/ y Pány świátá tego/ kiedy sie pokłonią Krzyżowi iego świetemu/ iáko Prorok wybaczył w duchu. Contriti sunt montes sæculi, & incuruati sunt colles mundi. Co przez ták wiele lat kłániáli sie bálwánom/ y nosili ná sobie iárzmo Czártowskie/ to záraz ná przepowiádánie Apostołow świetych/ ktorzy po wszytkim sie świećie rozeydą/ nie będą vmieli odpowiedźieć nic/ y pokłonią sie Chrystusowi ná Krzyżu wywyższonemu.

Ktory iáko Pan świátá tego/ stoiąc ná krzyżu iáko ná woźie tryumphalnym/ rozćiągnie Juryzdykcyą swoie po

wszyt-

wßytkim świecie/ y rozdźielili narody ná Dyecezye/ ná Pátryárchowſtwá/ ná Plebánie/ áby Páſterze od niego poſtáwieni/ pilnowáli duß przenadrożßo krwią iego odkupionych/ y prowádźili do owczárnie iego niebieſkiey. Y to to ieſt co Prorok powiedźiał. Steric & menſus eſt terram ab itineribus Æternitatis eius. Stánął ná Krzyżu y z wyſokośći poyźrzawßy/ pomierzył źiemię iáko był przed wieki ſobie rozrzodźił w myśli ſwoiey.

Ludźie pyßni wzmáitemi ſie tytułámi názywaiąc, y bogámi przez ſwoie ßaleńſtwo czyniąc, niemogą tego własnego tytułu Boſkiego ſobie przypiſáć, Æternus:

Y dla tego nie mowi ab itineribus Altitudinis, aut Magnitudinis, aut Maieſtatis, ále tylko ab itineribus Æternitatis, áby nie zdał ſie vżywać tytułow tego świátá/ ktore pochlebcy dáią Pánom ſwoim zowiąc ich Excellentiſsimus, Magnificentiſsim⁹, Sereniſsimus, Potentiſsimus, Sanctiſſimus, y co wiedźieć iáko. Jednák że ći wßyſcy iáko ſie pewnych czáſow národźili/ ták też pewnych godźin od Páná Bogá ſobie náznáczonych vmieráią: á naywiekßę doſtátki świátá tego máiąc/ nie mogą ſobie nábyć tego tytułu Æternus ktory ták oſobliwym ſpoſobem Pánu Bogu ſłużу/ iż pochlebcy co Pány czynią bogámi źiemſkimi/ tego im tytułu żadna miára przypiſáć niemoga. Ale owßem wßyſcy ći ktorzy ſie zowią Nayporężnieyßymi/ Y ſwiątßnieyßymi/ y Naświetßymi ná świecie/ kłániáią ſie imieniowi iego Boſkiemu/ y nizko czołem bią krzyżowi iego świętemu przez ktory on zwyćięſtwo z nieprzyiáćioł náßych/ piekłá/ y śmierći odnioſł.

Ktore tákowe zwyćięſtwo/ gdy ſobie Chrześćiánie dniá dźiśieyßego przypominaią/ y nabożnie rozważáiąc Páńſkie dobrodźieyſtwá/ pilno ſie przypátruią/ iáko przez ten znák Krzyżá ś. bywáią wyzwoleni od wßelákich niebeſpieczeńſtw/ máiąc gore nád nieprzyiáćiolmi ſwoimi/ wywyżßáią imie Páńſkie pod niebioſá/ y ten dźień podwyżßenia Krzyżá ś. z rádośćią obchodząc/ mowią z Páwłem ś. Nos autem gloriari oportet in Cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti, in quo eſt ſalus, vita, & reſurrectio noſtra; per quem ſaluati & liberati ſumus.

Rácz że nas y teraz Chryſte Jezu ſtrzec od nieprzyiáćioł naßych/ ták widomych iáko y niewidomych/ przez to známie Krzyżá twoiego świętego/ ktorego ſławá/ y cześć/ niechay ſie po wßytkim świećie rozßyrza/ áż do ſkończenia wiekow/ vt ſicut vnum eſt pro omni victima ſacrificium, ita vnum de omni gente ſit regnum, Amen.

S. Leo ſer: 8 de paſſione Domini.

KAZANIE WTORE,

O wieczney pámiątce Dobrodźieyſtw Páńſkich.

Nos audiuimus ex lege, quia Chriſtus manet in æternum. *Joan. 12.*

Chrześćiáński człowiek krzyżá ś. zápomnieć nigdy niemoże.

WJgdy zpámięći náßey niema wypádáć w zmiánká Krzyżá świętego/ Chrześćiánie w Pánu Bogu miáli/ á to z tey miáry/ iż nigdy niewyſławione dobrodźieyſtwo/ zbáwienia náßego/ Chryſtus Jezus Bog naß/ bez początku y bez końcá pánuiący niebu/ źiemi y przepáśćiom piekielnym/ odkupienie náße ná tym drzewie świe-

sym odpráwował. A przez to drzewo chwalebne/ mowi Páwel św. his qui 1. Cor. 1.
salui fiunt, id est nobis, est Dei virtus. My cośmy ná drogę zbáwienną tráfili/ mamy moc od Páná Bogá dáną/ ná wszytkie nieprzyiaćioły náße/ widome y niewidome/ ile rázy to zbáwienne známię podnieśiemy ku gorze mowiąc Ecce Crucem Domini, fugite partes aduersæ, záraz bowiem wszytkie przećiwieństwá y moczy czártowskie ná stronę vstępuią.

Dobrze tedy w dźisieyszey Ewángeliey Zydźi powiedźieli/ lubo niechcący. Nos audiuimus ex lege, quia Christus manet in æternum. A znáć że niechcący powiedźieli/ bo go nieprzyieli iáko Chrystusá/ y nie pokłonili sie mu iáko Bogu: á przećie to przyználi/ iż Bog iáko nie má początku ták też nie ma y końcá/ y te dobrodźieystwá iego ktore nam ludźiom pokazał/ ták przy stworzeniu iáko y przy odkupieniu naßym/ máią trwáć ná wieki/ Psal. 135. quoniam bonus, quoniam in æternum misericordia eius, mowi Dawid ś. Záczym y dźisieyßego świetá Podwyższeniá Krzyżá świetego pámiątká/ ma trwáć ná wieki/ bo gdy ná nim był podwyższony od ziemie/ ná wiekße dobrodźieystwo ná ten czás pokazał ná rodowi ludzkiemu.

Przeto ż ná dźisieyßym Kazániu/ okaże łáskom wáßym/ dla czego w páśći naßey ma być wdźięczna y wieczysta pámiątká dobrodźieystw Páńskich. A to zá przyczyna Naświetßey Mátki iego/ quæ stabat iuxta crucem Iesu kiedy był ná nim dla zbáwienia náßego wywyższony.

Przyczyná dla ktorey człowiek iest stworzony

WIádomo to iest łáskom wáßym wßytkim/ iż Pan Bog ten świát/ y człowieká ná nim ná to stworzył właśnie/ áby tu ná ziemi chwalac imie iego/ záßłużył sobie ná niebo/ y osiádł támte mieysca/ zkąd czártá przeklętego wyrzucono. Gdy tedy záczyna wychwaláć wielmożne dobrodźieystwá Boskie Dawid ś. w psálmie setnym trzydźiestym y piątym

Pierwßa przyczyne pámiątki wiekuistey dobrodźieystw páńskich kładźie stworzenie świátá/ y stworzenie człowieká. Bo tu napierwey dobroć swoie nam Pan Bog pokazał/ kiedy nas z nißczego stworzył: á stworzył nie dla niczego/ y nie dla proznowánia/ ále dla chwały swoiey ták ná ziemi/ iáko y w niebie potym záśiadßy one mieyscá/ z ktorych źli Anyołowie byli wyrzuceni: y dla tego mowi Dawid ś. Confitemini Domino quoniam bonus, quoniam in æternum misericordia eius. Iż pan Bog iest z nátury swoiey ßczyra dobroć/ a iest też z nátury swoiey wieczny/ początku y końcá nie máiący/ przeto poki on trwáć będźie/ á będźie trwał ná wieki/ poty też y dobroć iego/ y to miłosierdźie ktore nád námi pokazáć raczył trwáć musi/ to iest ná wieki wiekow. Psal. 135.

Drugá przyczyna wieczney pámiątki dobrodźieystw páńskich mamy te/ iż gdy człowiek po stworzeniu záraz zgrzeßył y wypadł z Ráiu roskoßy. pán Bog máiąc wzglad ná iego vlomność/ iż y z krewkości swoiey/ y z podußczenia czártowskiego vpadł/ ktory go vłowił/ chcąc áby przez przestępstwo swoie nie dostąpił onych mieysc w niebie/ zkąd on był wyrzucony; nie oddalił do końcá miłosierdźia swoiego od nas/ lubo sie o nieposlußeństwo ná Adáma pierwßego Rodźicá náßego rozgniewał. Dał iednák znáki rozmáite/ y w Zakonie przyrodzonym/ y w Zakonie pisánym/ iż miał kiedyś vlitowáć sie nád mizerya náßą/ y odpuścić nam te wine pierwßą/ ktorasmy w Ráiu popełnili/ tylko żebysmy wdźięcznymi byli tego miłosierdźia/ y dobrodźieystwá/ ktore nam miał przez Synà swego iednorodzenego pokazáć. A iż ten Syn iego w stárym Zakonie præfigurowány/ ták iest od wiekow/ iáko y sam Bog Oćiec: y tákże iáko y Oćiec/ ma trwáć ná wieki: dla tego wßytkie te dobrodźieystwá/ ktore pokázował ludowi swemu wybránemu/ oznaczáiąc przez nie przyście ná ten świát Synà swoiego iednorodzonego/ máło być w wieczney pámiątce v ludźi iáko wiecznego Bogá spráwy. Quia in humilitate nostra memor fuit nostri. Mowi w tymże Psálmie Dawid ś. iżesmy żálowáli zá ten grzech/ żesmy stworce swoiego przez Rodźice náße w Ráiu/ obrázili ná sie przetoż poyzrzał

P. Bog ze wßytkie dobrodźieystwá swoie nam pokazane nie inszego od nas niechcą, iż no wdźięczności.

ná to

ná to vniżenie náße/ dał nam náporá-
cowánie Zakon/ dał ná poćiechę figu-
ry rozmáite y znáki/ ktorymi przyßćie
Synà iego świátu opowiádano. A że
to oświádczenie łáſki ſwoiey vczynił
dobrowolnie/ z ßczyrego miłośierdźia
ſwoiego/ dla tego Pſalmiſtá mowi:
Confitemini Deo Deorum, quoniá
in æternum miſericordia eius.

Trzećia przyczyná wieczney pá-
miątki dobrodźieyſtw páńſkich/ iż kie-
dy venit plenitudo temporum, ták
iáko ſie był obiecał/ zſtopił z niebá/ y
przyiął náturę náße ludzką ná ſię &
redemit nos ab inimicis noſtris, mo-
wi támże Dawid ś. A żeſmy byli wie-
cznie zginęli po przeſtępſtwie náßym/
á Chryſtus Pan vmárłßy ná Krzyżu/
ſprawił nam śmiercią ſwoią wieczny
żywot/ dla tego to dobrodźieyſtwo
Páńſkie iáko naywiekßę/ nam poká-
záne wyznawáiąc/ mamy wieczną pá-
miątkę mieć w ſercách y w vściách ná-
ßych miłośierdźia Páńſkiego. Do cze-
go nas prowádząc Prorok św. mowi:
Confitemini Deo cœli, quoniam in
æternum miſericordia eius.

Chrześćiá nie wßyſcy powinni ſie kłániać Krzyżowi świętemu

Co Kościoł ś. Katholicki vſłyßa-
wßy/ nátychmiaſt odpowiedźiał/ ná to
iáko Echo iákie. Chriſtũ pro nobis in
cruce exaltatum venite adoremus.
Jákoby chcący odpowiedźieć Dawi-
dowi ś. Wiemy my/ iż Bog nád bo-
gámi Chryſtus Jezus zſtopił dla zbá-
wienia náßego z niebá/ y był ná Krzy-
żu wywyższony/ zkąd y Krzyż ktory był
przedtym ſromotny/ poßędł w wielką
ſławę y poßánowánie po świećie: dla
tego ſię wßyſcy Chrześćianie zwoły-
wamy y pobudzamy/ do dźiękowánia
iemu zá ták niewypowiedźiáne dobro-
dźieyſtwo/ y mowimy ieden do dru-
giego z ochotą/ Venite adoremus.
Podźmy pokłońmy ſię Zbáwićielowi
AdGal: 6 náßemu wßyſcy/ á káżdy poiedynkiem
mowmy z Páwłem ś. Mihi abſit glo-
riari, niſi in cruce Domini noſtri Ie-
ſu Chriſti. Bo káżdy z nas przez ten
Krzyż ieſt odkupiony/ y káżdy z nas
przez ten znák zbáwienny do krole-
ſtwá niebieſkiego ieſt náznáczony.

Czwarta y oſtátnia przyczyna ieſt/
dlá ktorey dobrodźieyſtwá Páńſkie ná-
pokázáne mamy mieć w wieczney pá-
mięći v ſiebie; iż gdy iego dobrodźiey-
ſtwá niewdźięcznie przyimuiemy/ y
nie dźiękuiemy mu zá nie/ nie odrzuca
nas od łáſki ſwoiey/ ále pokarawßy zá
grzechy náße/ pokázuie nam zwyklym
ſpoſobem ſwoim łáſkę y miłośierdźie
ſwoie/ quoniam bonus quoniam in
æternum miſericordia eius.

Przykład widomy tey dobroći te-
go mamy/ á to w dźiśieyßym świećie
podwyższenia Krzyżá ś. kiedy Chrześ-
ćiánie máiąc w mocy ſwoiey Ziemię
świętą/ y Miáſto Jeruzalem/ gdźie
Chryſtus Pan odprawował zbáwienie
naße/ nie oddawáli przyſtoyney vczći-
wości mieyſcom tym świętym/ ná kto-
rych ćierpiał zá nas Zbáwićiel naß:
puścił to/ chcąc nas vkarać/ że Ko-
zdroás Krol Perſki przyßedßy z woy-
ſki ſwoimi/ zábrał te wßyſtkie Pro-
wincye/ w ktorychkolwiek ieno/ ábo
figuri męki Zbáwićielowey/ zá ſtáre-
go Zakonu odprawowały ſię/ ábo ſám
Zbáwićiel obecnością ſwoią będąc tu
ná ziemi w ćiele ludzkim poświęćił.
A nákoniec y ſámo drzewo Krzyżá ś.
ná ktorym był propter ſcelus popu-
li ſui podwyższony/ z ſoba do Perſyey
zawioſł.

Stárzy Chrześćiánie wſtydźili ſie tego że przez ich niedbáłſtwo ziemiá świętá była w rękach y pogan:

Wſtydźili ſię tego Monárchowie
Chrześćiáńſcy/ że ták drogi kleynot
ſtráćili/ weſpoł z Ziemią świętą/ lud
poſpolity wßytek był w frąſunku/ y żá-
łości/ iż Pan Bog podał pohańcom
do vrągánia/ wiáry náßey napewniey-
ße świádectwá. Lecz gdy ſię vpoko-
rzyli/ y w tym poſpolitym frąßunku/
wßyſcy ſię do gorącey modlitwy/ y do
pokuty vdáli wyſłuchał ich Pan Bog/ y
żeby tego Perſowie niewierni śiłę ſwey
nie przyczytáli/ co Pan Bog zá złości
náße miáſto karánia ná nas był prze-
puścił/ dodał męſtwá Heráklíuſſowi
Ceſárzowi/ iż kilkákroć przedtym bę-
dąc porażony/ otrzymał nákoniec zwy-
ćięſtwo z Perſow: y nietylko zábráne
prowincye odyſkał/ ále też y ich krole-
ſtwo przez ſiedm lat vſtáwicznie wo-
iował/ y drzewo Krzyżá ś. odzyſkawßy/
znowu ná gorze Kálwaryey z wielką
Chrześćiáńſtwá wßytkiego rádośćią
poſtáwił. A to ieſt pámiątká dźiśią
ná wieki w Kościele Páńſkim poſtá-
nowiona/ ku przypominániu ták wiel-
kiego dobrodźieyſtwá Páńſkiego/ áby
ználi Krolowie tego świátá/ iż Chry-

Przyczyná poſtánowienia świętá dźiśieyßego.

ſtus ieſt Pánem nad niemi/ ktorych on wſadza ná throny/ y zrzuca gdy nie ſą wdźięczni dobrodźieyſtwá iego. Przeto ż Dawid ś. mowi. Dicite in natio-
Pſal: 95. nibus quia Dominus regnauit à ligno. Bo lubo był Krolem nád krolmi od wiekow/ iednákże iáko człowiek bedac podwyżſzony ná Krzyżu/ wźiął pánowánie ſwoie nád wſzytkiemi rzeczámi w niebie/ y ná źiemi/ y on zá grzechy nas przez poſtronne Krole karze/ y on ſam gdy ſie vpokorzemy pocieſza y vweſela. Zſtąd tenże Krol Dawid/ do wyſławienia wiecznymi cząſy ie° dobrodźieyſtw nas nápomina mowiąc. Confitemini Dño Dominorũ quoniã in æternũ miſericordia eius.

Záczym náuczmy ſie z tego świetá dźiśieyſzego/ iż gdy źle Pánu Bogu ſłużemy/ á dobrodźieyſtw iego niewdźięcznymi ſie czyniemy/ częſtokroć bierze od nas Pan Bog te ſkárby drogie/ ktorymi ſie Kościoł zdobił/ y zdobić będźie do koncá. Jáko gdy mátká rozgniewána ná corke/ vbiory iey y kleynoty ktore iey ozdobie ſłużyły odbiera; á potym pokarawſzy ią/ znowu ie iey wraca. Ták záwźiety Krzyż ś. od Kozdroáſá krolá/ w Perſyey czternaśćie lat zátrzymał/ á kiedy ſie Chrześćiáńſtwo wſzytko vpokorzyło/ przez vſtáwiczne poſty y nabożeńſtwá gorące/ znowu go przez Heráklíusá Ceſárzá przywrocił.

Kiedy ſie powtore Chrześćiánie do ſwych nałogow złych powrocili/ P. Bog tez tám te wſzytkie kráie źiemie świetey/ powtore w rece pogáńſkie podał/ kiedy Sárácení Máchometáńſta niezbożnośćia zárázeni świát práwie wſzytek posiádáli. Kbył w niewoley nagrawániu pohańcow onych obrzezanych grob Páński czas długi/ áż gdy zá czáſow Gotifredá Xiążęcia Bulionſkiego/ znowu Qui ſunt Chriſti,
Paul: ad Galat: 5. carnem ſuam crucifixerunt, cum vitijs & concupiſcentijs ſuis weyźrzał Pan Bog ná modlitwy ich/ y ná pokorę/ y dał był zgodę Pánom niektorym Chrześćiáńſkim/ żeć ſie złączywſzy z przerzeczonym Xiążęciem Gottifredẽ/ powtore pogan ſtámtąd wygnáli byli/ y źiemie świętą oſwobodźili/ niemniey iáko y Hieráklius świátu wſzytkiemu rádość przynoſąc.

Á gdy ſtárym zwyczáiem ſwoim/ vdáli ſie znowu Chrześćiánie do tákowſtwá pychy/ y niezgody/ ták że/ y innych grzechow máieſtat Páński obrazáiących/ potrzećie pogánie Źiemie świętą Chrześćiánom wydárli/ y Soltanowie Egipſy grop Páński opánowáli/ ktorych gdy potym Selim wtory Ceſárz Turecki pod moc ſwoią mieczem podbił/ grob Páński od tego cząſu y wſzytká źiemiá świeta w ręku ieſt Tureckich/ z wielką ſromotą náſzą/ ktorzy raczey z ſobą woiować wolimy/ niżeli z nieprzyiaćiołmi Krzyżá ś.

Ták niegdy w ſtárym zakonie/ gdy Żydźi częſtokroć do grzechow ſie zwracáiąc Páná Bogá obrazáli/ Arke one chwały ſwoiey/ w ktorey tablice dźieśięćiorgá przykázánia iego były chowáne/ y mánná/ y laſká Áárónowá/ ktora też Krzyż Zbáwićielow znáczyłá odiął Pan Bog od nieczyſtych kapłánow y
1. Reg. 4. ludu niewdźięcznego/ y dał ią był w moc y nasmiewiſko pogáńſtwu Philiſtyńſkiemu.

Tákże też zá czáſow złych krolow w Jeruzalem/ kościoł ſwoy/ y wſzytkie ozdoby ſłużby ſwoiey Boſkiey P. Bog zburzyć dopuśćił pogánom/ y pobráć one naczynia drogie/ y okrásy kościelne do Bábiloniey/ áby pokazał/ iáko
1. Reg. ſie złymi obyczáiámi ludu ſwoiego obraża/ iż woli áby ſie nie odpráwowáłá chwałá iego ná tym mieyſcu/ kedy niewdźięczni dobrodźieyſtwá iego lubźie kochány mieſzkáią/ niżeliby ſie miałá niepráwość mieſzáć z cnotámi świątobliwymi; y żeby go mieli ći grzechámi ſwoimi obrażáć/ ktorych on był do chwały ſwoiey obrał.

A to ſie iednák znáydowáli ludźie ták pobożni záwſze/ iż woleli vmrzeć dźieśięćkroć/ niżeli pátrzyć ná zmázánie Kościołá Páńſkiego. K v Żydow czytamy/ wiele rázy burzono Jeruzalem/ iż náydowáli ſie tácy/ ktorzy dla zakonu ſwoiego gárdłá nie żałowáli &
1. Mach. 1. elegerunt magis mori, quam cibis coinquinari immundis. zá Máchábeyczykow zwłaſzcza/ kiedy ich niezbożny Krol Antyoch przymuſzał áby ofiárowáli bálwánom/ y nád zákazánie zakonu potrzaw nieczyſtych pożywáli.

Wierze iż gdy Kozdroas Krol Perſki wźiął drzewo Krzyżá ś. y grob

Pán-

Páństi zmázał/ y Kościoł on má gorze Kálwáryiskiey od Heleny Cesárzowey zbudowány zwoiował/ iżby byli woleli Chrześćiánie sámi zdrowie swoie trácić/ niżeli oney nieczći Bosskiego Imienia słyßáć. Lecz iż widżieli to dobrze/ że ná vkaránie złości ich P. Bog tego Pogániná ná nich był przepuścił/ wołáli do P. Bogá posypuiąc głowy swoie popiołem/ w pokućie y iálmużnách/ áby nie dopuścił Persom niewiernym znieważáć drzewá Krzyżá świętego przez które sie zbáwienie nã stáło. 1.Reg: 6 Stáło sie ták/ iż gdy cudá wielkie przy onym drzewie drogim dżiały sie/ iáko przy Arce Páńskiey niegdy/ gdy była w poimániu v Philistynczykow/ musieli ie oni dżicy ludżie mieć w posłánowániu/ iáko świádczą Hiſtorycy czásow onych/ y lękáć sie go/ Chrystusá zá wielkiego Bogá wyznawátac/ ták iż sie wielce Persow przez ten czás do wiáry ś. Chrześćiáńskiey náwrocilo/ przez ktory/ drzewo Krzyżá ś. v nich w poimániu było.

Metha phra: in vita Anaſ

Przetoż Kościoł dżiś śpiewa. O crux venerabilis, quæ ſalutem attuliſti miſeris, quibus te efferam præconijs, quoniam vitam nobis cælitem præparaſti. O Krzyżu przezacny ktorys nam ludżiom nedznym przyniosł zbáwienie/ iákoż cie wychwaláć mamy zá to/ iżes nam droge ná niebie zgotował. Gdy bowiem ná tobie Zbáwiciel świátá był podwyżßony/ pociągnął do siebie rękomá wyćia-

gnionemi/ populum non credentem & contradicentem tibi. Odmienił z stárego Zakonu figuras in veritatem, prophetias in manifeſtationem & legem in Evangelium, vt quod in vno Iudeæ templo obumbratis ſignificationibus tegebatur, pleno apertoq; Sacramento vniuerſarum vbiq; nationum devotio celebraret. Nunc etenim & odor clarior Leuitarum, & dignitas amplior ſeniorum, & ſacratior eſt vnctio ſacerdotum. Quia crux tua omnium fons benedictionum, omnium eſt cauſa gratiarum, perquam credentibus datur virtus de infirmitate, gloria de opprobrio, vita de morte.

Leo Ser: 8. de paſſione Domini.

A ponieważ przez podwyżßenie Zbáwiciełá ná krzyżu/ wßytkim wiernym stałá sie moc ná nieprzyiaćioły z słábości/ sławá wiekuiſtá z sromoty y vrągánia Pogáńskiego/ á żywot w chwale wieczney z mierći wiekuiſtey: dla tego pámiątkę ták wielkiego dobrodżieystwá Páńskiego z rádośćią odpráwuiąc/ prośmy Zbáwiciełá náßego/ áby nas w łáſce y miłosierdżiu swoim/ ták ná tym świećie/ iáko y posmierći naßey chował raczył/ mowiąc do niego nabożnym sercem/ Saluator mundi ſalua nos, qui per crucem & ſanguinem tuum redemiſti nos, auxiliare nobis, te deprecamur Deus noſter. Qui vivis & regnas in ſæcula ſæculorum, Amen.

KAZANIE TRZECIE

O godności, y podwyższeniu naßym, zá podwyßeniem Krzyżá Swiętego.

Oportet exaltari Filium Hominis. *Joan.* 12.

Z podwyßeniem Krzyżá I. podwyższo.

Jemożem ieno z wielkim podżiwieniem myślić/ o godności/ y tákim wywyższeniu nátury náßey/ iákie teraz ma/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili: bedąc ábowiem náturą náßą/ po przeſtępſtwie pierwßych rodżicow obnażona ze wßytkich łaſk y cnot dá-

ná ieſt ná turá náßá nád wßyt kie inne kreatury

nych sobie od Páná Bogá/ y poceptona ná rozmáite choroby/ ná śmierć/ y ná wieczne zátráczenie. A to teraz iest wtráczona/ y podwyższona nád wßytkie rzeczy stworzone/ nád wßytkie Anyoły/ y nád wßytkie niebiosá: y posádzona ná thronie sámego Páná Bogá/ ná práwicy Oycá przedwiecznego. Coż tego przyczyna? y przez co sie to ostáło? Przez ten instrument zbáwienny/ przez drzewo krzyżá ś. ná ktorym vćierpiawßy Zbáwićiel náß/ chćiał ták wysoko nature náße podnieść/ ktoro ná sie dobrowolnie przyiął. Christus humiliauit semetipsum, factus obediens vsque ad mortem, mortem autem crucis, propter quod & Deus exaltauit illum, &c. Dla rego tenże Philip. 2

Páwel ś. mowi/ iż sie nam nie godźi ináczey chlubić z tey zacnośći náßey/ y z tego podwyższenia ták wysokiego/ ieno wychwalaiąc Krzyż y meke Páná Zbáwićielá náßego Jezusá Chrystusá. Mihi autem absit gloriari, nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi. Ad Gal. 6.

Przetoż ná dźisieyßym Kazániu słußna rzecz iest/ ábysmy oraz mowili y o wywyższeniu Krzyżá ś. y o wyższeniu przez Krzyż nátury náßey/ ponieważ to wespoł z sobą chodźi/ iáko powiáda ś. Andrzey Kreteński. Crux attollitur, & simul extollit humi iacentem humanitatem. Andr: Creten: apud Surium, 14. Sept. tel.

A to zá pomocą tego ktory ná tym Krzyżu zá nas vmrzeć raczył.

Pierwsza Czesc

Iáko wysoce Pan Bog wywyższył Krzyż Swięty.

Nicef: l. 8 c. 25 Hist: Eccles.

Pierwße wywyßenie Krzyża ś. nad wßelkie staw: ludzi zacnych

COż strony wywyższenia Krzyżá ś. pißę Nicephorus o Konstántynie wielkim/ iż otrzymawßy zwycięztwo z Márencyuszá nieprzyiaćielá swoiego/ postáwił był stup Porfirowi/ á Krzyż ná nim/ názwawßy go Victoria. A gdy ten stup zá láty obálony był/ przez woyny rozmáite: Heráklius Cesarz/ zwoiowawßy Krolá Perskiego Kozroászá; y Krzyż ś. ná ktorym Chrystus Pan zbáwienie náße odprawiał/ odzyskawßy názad; ná tymże mieyscu w Rzymie postáwić kazał stup mármurowy/ z krzyżem ná wierzchu/ ná ktorym mieyscu postáwił był y Konstántyn wielki/ ále go iuż názwał Inuicta. Do ktorego krzyża powiáda ten Author/ trzykroć ná káżdy rok Anyoł Páński z niebá widomie przychodźił/ w iásności wielkiey/ y trzykroć go ná koło z rewerencyą wielką obleciawßy/ kádźił go kádźielnicą złotą/ wdźięcznie bárzo śpiewáiąc: á potym odlátywał do niebá.

Gdy sie tu tedy przypátrzym tym dwiemá Cesárzom/ ná co oni Krzyżowi ś. te stupy wystáwili? obaczymy snádnie/ że nie dla inney przyczyny/ ieno żeby Krzyż ś. vczćili byli/ y vßánowáli nád wßytkie rzeczy ná świećie/ ktory przed tym v Pogan był w wielkim pohańbieniu y sromośćie/ gdy ná nim złoczyńce wießano. A stupy zásie kosztowne/ ieno wielkim y zacnym ludźiom wystáwiano/ osoby ich ná wierzchu wywyższáiąc/ iáko Pierius świádczy mowiąc; Columnarum ratio fuit, vt cuius nomini dedicatæ essent, gloria super cæteros mortales attolleretur. Kogo powiáda stárzy Rzymiánie chćieli nád inße ludźie wynieść/ temu ná cześć y ná wieczną pámiątkę stup wystáwili kosztowny táki/ iego osobę ná wierzchu wyrywßy. Ták Senat Rzymski Augustowi Cesárzowi wystáwił był dwie Kolumnie ábo stupy/ ktore sie potym obálili. Ták Trájánowi Cesárzowi/ ták Adryáno- Pier: lib. 49.

wi/ kto-

wi/ ktore ießcze po dźiś dźień ſtoią w Rzymie.

D. Chryſol: adu. Gentiles.

Gdy tedy my ná káżdy dźień żegnamy ſie Krzyżem ś. nic inßego nie rozumie ſie/ mowi Złotousty ś. pißąc do Pogan/ ieno chwałe y cześć Krzyżowi św. czyniemy/ kładąc ná czołách náßych/ iáko ná kolumnách iákich. Crux in fronte noſtra, quaſi in columna quotidie figuratur. A z tad też to poßło/ iż ludźie prości ináczey Pánu Bogu pokłonu oddáć nie vmieiąc y nie mogąc/ Bożе męki przy drogách ſtáwiáią/ dáiący znáć/ iż ták Krzyż ś. cześć y wyſławiáią/ że życzą ſobie tego/ áby káżdy támtą drogą idąc pokłon temu znákowi zbáwiennemu vczynił/ y cześć Zbáwicielowi ſámemu oddał/ mowiąc. Adoramus te Chriſte & benedicimus tibi, quia per ſanctam Crucem tuam redemiſti mundum.

Czemu ſie Chrześćiánie żegnáią krzyżem ś. y Bożе męki przy drogách ſtáwiáią.

Staniſł: Orechouius in Chymæra.

iáko ſtárzy Chrześćiánie czyniwáli.

A że Pan Bog chćiał mieć ná wyższym mieyſcu namieſtniki ſwoie Xiążętá/ Krole/ Ceſárze/ y Monárchy tego świátá/ tedy Krzyż ś. wywyższáiąc/ chćiał ießcze nád ich godność mieć zacnieyßy y wyższy; bo go zgodliwym zezwoleniem wßyſcy Chrześćiáńſcy Monárchowie ná głowách ſwoich noßą. In diademate fulget Crux, mowi Złotousty św. Korony ſwoie Krzyżem ś zdobią/ ktory był pierwey karániem łotrow wßytkich. Crux de pœnis latronum, tranſijt in frontes Imperatorum.

Drugie wywyższenie Krzyżá ś. nád wßytkie godności tego świátá.

Chryſol. ibidem.

Auguſt ſuper. Ioan.

Powiádáią/ iż Krolowa Sábá przyiáchawßy do Sálomoná/ gdy widźiáłá to drzewo z ktorego Krzyż ś. był vczyniony/ á ono ie położono miáſto łáwki do ſiedzenia pod kośćiołem/ iż ſie nie mogło ni doczego przydáć. Bo gdźie było potrzebá długiego drewná/ ono ſie ſtáło krotkim/ á gdźie krotkiego ono ſie ſtáło długim. Obaczywßy ie tedy Sabá Krolowa/ duchem Prorockim powiedźiáłá/ iż ná tym drzewie Syn Boży ma vmrzeć/ przetoż nie ieſt rzecz ſłußna/ áby ná tym drzewie miał kto ſiedźieć/ ktore potym ma być wywyższone nád wßytkie rzeczy ſtworzone/ y nád godność wßytkich Monárchow świátá. Eò adducta Regina conſidere noluit, ſed ſpiritu Dei plena prædixit, quis

Greſſer. libr. 1. de Cruce.

in eo ligno venientibus ſæculis mortem oppetiturus eſſet. A dla tego málárze máluią pod Krzyżem głowę trupią/ iż drzewo Krzyżá ś. ná gorze Kálwáryey było wkopáne w głowách Adámá pierwßego rodźicá náßego/ ktoty tám był pogrzebion/ iáko o tym ieſt ſtára trádycya v Hieronimá świętego/ ktory pißąc ná Ewángelią Mátheußá świętego ták mowi: Audiui quondam expoſuiſſe Caluariæ locum, in quo ſepultus eſt Adam, & ideò ſic appellatum eſſe, quod ibi antiqui hominis conditum ſit caput. Fauorabilis interpretatio, & mulcēs aurem populi. A pierwßy Rodźic náß Adam był vczyniony Krolem wßyſtkiego ſtworzenia/ bo mu ták Pan Bog w Ráiu był powiedźiał: Dominamini piſcibus maris, & volatilibus cœli, & vniuerſis animantibus, quæ mouentur ſuper terram. Chcąc tedy Chryſtus Pan Krzyż ſwoy ś. wywyższyć nád wßytkie rzeczy ſtworzone/ poſtáwił go nád głowa Adámowa/ ktory był naypierwßym Monárchą wßytkich rzeczy ſtworzonych.

Trzećie wywyższenie Krzyżá ś. nád wßytkie niebioſá.

D. Chryſ. adu: Gentiles.

Tákiey tedy ieſt zacności drzewo Krzyżá ś. y ták wyſoce wyniesione: iż wßyſcy ludźie nabożni/ by nazacnieyßi rádźiby go mieli áby namnieyßą część ſteczkę/ żeby to we złoto y kámienie drogie oprawiwßy mogli nośić ná piersiách ſwoich. Ipſum hoc lignum, in quo poſitum eſt Sanctũ Corpus Domini, habere totus orbis ita contendit, vt qui parvum quiddam ex eo habent, hoc auro includant tam viri quam mulieres, & ceruicibus ſuis aptant. Abowiem człowiek ieſt podobny do świátá/ y dla tego ieſt názwány od Grekow Microcoſmos parvus mundus. A iáko ná świećie nic nie ieſt zacnieyßego nád niebo/ ták v człowieká nád głowę/ Portionem hanc, mowi Celius/ cœli ſimilitudine quadam poſſidemus ſublimem. A toż gdy Krolowie ná głowách ſwoich w koronách Krzyż ś. noßą/ á podleyßy ludźie/ ktorym w koronách nie godźi ſie chodźić/ ná ßyi/ dáią znáć tymſámym/ iż ták czczą Krzyż ś y ták go ſobie wyſoce ßánuią/ iż nierozumieiąc mu być mieyſce godne ná ziemi y przyſtoyne/ rádźiby go ná niebie poſtáwili.

Cæl. lib. 3. c. 23.

A nie-

A niemogąc tám dośiąc/ ná głowie go swoiey ſtáwiáią & ceruicibus ſuis aptant, iż tá cześć ćiáłá w człowieku świátowi podobnemu/ niebu korreſponduie.

Method. in Reu: Pißę ś. Methodyuß w obiáwieniu swoim/ iż gdy Antychryſt będźie przed ſądnym dniem przenáśládował Kościoł Boży/ tedy Ceſarz Rzymſki/ ktory ná ten czás pánować będźie/ iechawßy do Jeruzalem poydźie z nabożeńſtwem wielkim ná gorę Kálwáryą/ y tám wźiąwßy z głowy swoiey koronę/ włoży ią ná drzewo Krzyżá ś. oddáiąc mu pánowánie świátá wßytkiego. A Krzyż ś. ták vkoronowány/ ná tych miaſt widomie przed wßytkim ludem podniesie ſię do niebá/ iákoby nie znay duiąc tu ná źiemi mieyſcá ſobie godnego. Aſcendet tunc Rex Romanorũ ſurſum in Golgotha, in qua conſixum eſt lignum S. Crucis, in quo loco pro nobis Dominus mortem ſuſtinuit: & tollet Rex coronam de capite ſuo, & imponet eam ſuper Crucem, & aſſumetur crux in cœlum ſimul cum corona Regis.

Papież Bonifacius Oſmy oczekiwáiąc Henryká Ceſárzá/ gdy do niego iechał ná koronácyą do Rzymu kazał mu nágotowáć zá vpominek/ iábłko złote/ ábo raczey świát okrągło zrobiony ze złotá kámieńmi ná koło drogiemi opráwiwßy/ á ná wierzchu krzyż/ iáko też y krolowie Polſcy noßą przy koronácyey swoiey. Dáiący znáć iż tákiey ieſt zacności Krzyż św. że świát wßytek przechodźi/ y nie ma ſtáć ná źiemi/ ále ießcze nád wßytkiemi niebioſámi ná tronie ſámego P. Bogá/ świetnieyßy nád ſłońce/ nád mieśiąc/ y nád wßytkie gwiazdy iáko mowi *Petrus Damiani*. O Crux luna micantior, ſole ſplendidior, quæ præ diuinæ magnitudinis lumine, ſtellarum iubar, & omnia cæli aſtra præcedis.

Glaber Rodul: lib. 8. in fin.

Serm: 48.

Ták bowiem ś. Chryzologus wykładáiąc owe ſłowá Matthewſá ś. o ſtrásznym dniu nápiſáne tłumáczy. Statim autem poſt tribulationem dierum illorum ſol obſcurabitur, luna non dabit lumen ſuum, ſtellæ cadẽt de cœlo. Tunc apparebit ſignum filij Hominis in cœlo. Gdy będźie miał przyść ná ſądny dźień Chryſtus Jezus Bog y człowiek/ tedy iáśnieyßy ná niebie vkáże ſię Krzyż ś. niżeli ſłońce/ mieśiąc/ y gwiazdy/ dla tego że maius luminoſum obfuſcat minus luminoſum, iáko Philoſoph powiedźiał. Jż Krzyż ś. ták wyſoko wyniesiony będźie miał wiekßą iáśność w ſobie od máieſtatu Boſkiego/ niżeli ſłońce/ mieśiąc/ y wßytkie gwiazdy teraz máią. Crux enim ſole fulgentior videbitur; & obſcurabitur ſol, Crux apparebit; quod fieri non poſſet, niſi ſolares radios ſplendore ſuperaret.

D. Chryſ. Hom: 77 in Matt. Matt. 24. Czwarty wyięſie nie nád iá ſwoie ſłońc, y nád gwiazdy.

A ná ten czás powiáda Dawid ś. rozweſeli ſię wßytkie drzewá leśne/ y dźieki będą oddawáć Pánu/ iż znich/ á nie z gwiazd/ ábo z inßey máteryey/ Sędźia żywych y vmárłych/ chćiał mieć thron swoy y ſtolicę swoię. Tunc exultabunt omnia ligna ſiluarum à facie Domini, quia venit, quoniam venit iudicare terram. Ták ś. Theodoretus ten wierßyk wykładáiąc mowi. Illa potiſſimum Deo afferent hymnũ quando quidem ex ipſis ſalutare lignum fuit, in quo Saluatoris Corpus ſuffixum fuit.

Pſal. 95.

Theod. in Pſal. 95.

A że ták wyſoko wywyższył y vraczył Chryſtus Jezus Krzyż swoy/ ktorym zá nas vmrzeć chćiał dobrowolnie/ z ßczerey miłośći przećiwko narodowi náßemu/ á nie z żadney potrzeby. Obaczmy teraz iáko ten Krzyż wywyższáiąc/ wywyższył też y náturę náßę/ ktora z ßczerey dobrotliwośći/ á nie zmuſu żadnego/ przyiąć raczył náśię.

Wtora Część,
Iáko zá wywyższeniem Krzyżá Swiętego wywyższona ieſt y náturá náſzá.

Da-

Pierwsze wywyższenie natury ludzkiey przez krzyż iż iest wyzwolona z niewoli ßátáńskiey.

DAwna to iest Regułá v Legistow/ iż kto sie dostánie w rece nieprzyiáćielskie/ teyże godźiny ktorey bywa poimány/ vmiera ciuiliter. Qui moritur apud hostes, fingitur mortuus prima hora captiuitatis. Bo lubo kto żyie w niewoli Pogáńskiey/ nie zda sie iednáść żyć náświećie/ iż nie żyie w oyczyźnie swoiey/ y w wolności przyrodzoney; gdyż áni żadney prærogátywy záżywa/ áni może sporządzáć máienośćiámi swoimi. Skad Cælius. Quod attinet ad Ius ciuile, serui pro nullis habentur.

lib. 17. c. 29.

Tákim sposobem y grzeßny człowiek/ iáko skoro stráći łáskę Bożą iuż nic nie waży ná drodze zbáwienia/ bo iest niewolnikiem grzechu/ y niewolnikiem Sßátáńskim/ iáko powiáda ś. Bernárdynus. Porrò cum peccatum nihil aliud sit, nisi priuatio ipsius boni, manifestè clarescit, quod peccator quodammodo minus quàm nihil est, cum peccatum sit Dominus eius. Bedąc my tedy przez przestępstwo pierwßego Rodźicá náßego niewolnikámi grzechu/ y niewolnikámi Szátáńskimi/ nie mogliśmy śiłámi swoimi powstáć od tey niewoli/ áż zá moca Krzyża Chrystusowego; ná ktorym gdy on nas odkupił/ Krzyż ś. ostał sie wyzwoleniem náßym. Crux Christi seruorum libertas, mowi Chryzostom święty.

Par. 3. ser Pentec: art. 1. c 6.

D. Chryſ Hom: de Cruce: ſo. 3.

Drugie wywyższenie natury ludzkiey iż iest vformowany człowiek na kształt krzyża czym ſą mym rożny od beſtyey.

A żeśmy mieli niegdy być przez ten znák Krzyżá św. odkupieni z niewoli Szátáńskiey/ y wywyższeni nád inßе stworzenia ziemskie: dla tego nas stwarzáiąc Bog stworcá náß/ chćiał vformować ná kßtałt Krzyżá/ mowi Justynus ś. gdy człowiek stoiąc rece swoie rośćiągnie. Humana figura, non alia re à belluis differt, quam per signum crucis. Y dla tegoż Chryzostom ś. Krzyż Páński/ Insensatorum sapientiam zowie/ iż byśbyśmy iáko inne beſtye bezrozumne/ by nas był Chrystus Pan przez krzyż swoy święty nie odkupił/ y przy stworzeniu záraz/ ná kßtałt krzyżá nie vformował.

Justinus Martyr. Apol. 2.

D. Chryſ ibidem.

Bártolus powiáda/ iż per traditionem clauium transit possessio. A krzyż ś. iáko mowi ieden nabożny Author/ iest kluczem do Ráiu. Crux Christi clauis est Paradisi. Gdy tedy Pan mowi do nas przez Mátheußá ś. Kto chce poyść zá mną/ niech sámego śiebie záprze sie/ á wźiawßy krzyż swoy ná sie/ niech mie náśláduie. Dáie nam klucz do Niebá/ ábyśmy iego torem idąc/ Krzyżem ś. iáko kluczem iákim otwierali sobie do Ráiu.

Leg. 7 de acq rer. Domi.

Matth. 16.

Kiedy miedzy inßymi ceremoniámi Chrześćiáńskimi pytamy sie miedzy soba/ czemu to Ksieża prowádząc vmárłego do grobu/ każą Krzyż ś. nieść przed soba? Odpowiáda nam Hugo Kárdynał mowiąc/ iż pierwey niżeli Krzyż ś. był wywyższony przez Zbáwiciela náßego/ była nam fortká śmiertelna/ przez ktora wßyscy przechodźić musimy do żywotá/ straßna/ ćiemna/ y ciásna bázo/ á co naywiekßa niebespieczna od rozboynikow pickielnich. Lecz po śmierći Zbáwiciela náßego/ ktory ná tym drzewie zá nas vmárł/ y ták ie vczćił/ y wywyższył/ iż wßyscy nieprzyiáćiele náßy dußni/ lękáć sie tego znaku mußą/ y vćiekáć z drogi záraz gdźie go ieno zoczą. A że Chrześćiánin káżdy przez ten znák Krzyżá ś. iest odkupiony/ y zá żywotá nosił go na sobie piatnuiąc nim czoło swoie/ dla tego go y po śmierći/ do grobu przed nim niosą; pokázuiąc inßym wiernym Páńskim/ iż temu iest drogá do Chrystusá przestronna/ bespieczna/ y nie straßna/ bo vmárł wierząc w tego/ ktory ten znák Krzyżá ś. wywyższył/ y nas przezeń podwyższyć chćiał. Ante mortem Christi, angusta erat porta ista, & periculosum exire per ipsam. Sed Christus mortuus factus est Ductor, & propugnator hostium, qui insidiantur in porta. Ideo Dominus tanquam Dux præcedit: vnde & in funeribus præcedit Crux.

Trzećie wywyższenie natury náßey przez Krzyż iż Krzyż ma zá klucz do niebá.

D. Vinc. ser. de S. Barth: Matth: c. 16. In c. 46. Gen.

Vważáiąc Oblubienicá Páńska pożytki z Krzyżá ś. nam przychodzące/ gdy pátrzy ná Chrystusá ná tym Krzyżu záwießonego/ zowie go Botrum Cypri, iákoby gronem winá Cypryiskiego/ dla tego mowi Ephrem ś. iż optimum vitæ nostræ racemum generauit, to iest/ że nam osobliwy smák doyźrzałych iágod vczynił przez drzewo Krzyżá ś. y te śmierć ktora była gorzka/ y straßna dla nieprawości

Cant. 1.

Czwarte wywyższenie iż przez krzyż ſtopi do niebá.

náßych ſprawił ſłodko y miła dla miłośći ſwoiey/ że iey dobrowolnie świeći Páńſcy ßukáli/ y zweſelem ßli ná nie ſkazáni. Ibant Apoſtoli, gaudentes à conſpectu concilij, quoniam digni habiti ſunt pro nomine IESV contumeliam pati. Act. c. 5

Przetoż ſłußnie Krzyż ś. ieſt názwány máćicą winną. Bo iáko Várro piße/ vitis ab invitando ieſt názwana. Ták tá máćicá Krzyż ś. wzywáiąc nas do ſiebie/ ná vtrapienie y ná prześládowánie rozmáite/ wzywa záraz do chwały wiekuiſtey/ do towárzyſtwá duchow błogoſławionych/ do widzenia Maieſtatu y chwały Páná Bogá náßego. A iáko groná máćice vpaiáia człowieká winem ſwoim/ iż zápominaśie co czyni; ták Krzyż św. miłośćią Páná Bogá vpaia wybránych iego/ iż zápomniawßy ták bolow/ iáko y roſkoßy świátá tego/ do ſámey tylko ßczęśliwośći pędźi/ y do widzenia Boſkiego/ áby ſie mogł ſam eſtać Bogiem/ pomniąc ná one ſłowá Zbáwićielowe. Qui manducat meam carnem, & bibit meum ſanguinem, in me manet, & ego in eo. Ioan. 6.

Drudzy záś Grámmátycy powiádáią/ iż vitis à vi tenendo ieſt názwána/ iż práwie gwałtem ćiągnie człowieká do ſiebie/ áby iey záżywał/ poyźrzawßy ná iey goyźrzáłe iągody/ y ná iey liquor śliczny/ z złotá máśćią ſie rownáiący. Ták Krzyż ś. kto ſie go rozkoßuie/ gwałtem ćiągnie człowieká do ſiebie/ y do onych nieuſtáiących roſkoßy niebieſkich/ ktorych przez Krzyż/ y przez vtrapienie rozmáite doſtępuiemy.

A że máćicá ma tákową náturę/ iż gdyby ſie miáłá po czym piáć do gory/ roſłáby podobno y do niebá ſámego/ iáko Petrus Bercorius mowi: Vitis auidiſſimè creſcit, finem enim non habet in creſcendo limitatum à natura, quia ſemper creſcit, & ſe extédit: ideo vſque ad altiſſimas ſummitates arborum aliquando ſcandit. Ták Krzyż ś. tych ktorzy go czczą y wywyższáią/ wywyższa áż nád niebioſá/ y nád wßytkie duchy niebieſkie/ áż do Thronu ſámego Zbáwićiela náßego/ ktory ná nim dla nas vmrzeć raczył. Et Deus ab hominibus capitur, & cum eis congreditur, & coniungitur, mowi świety Andreas Cretenſis. Reduc: moral. l. 12. c. 175. Apud Sur. 14. ſept.

Nie dźiw tedy/ iż Karáredus Krol Hißpáński był názwány Apoſtołem Gotſkim od Koncylium Cezarauguſtáńſkiego y Toletáńſkiego Trzećiego/ y z Krzyżem w ręku velut muneris Apoſtolici argumentum ießcze zá żywotá málowány/ iż Krzyżá ś. chwałe/ y Vkrzyżowánego Chryſtuſá ná nim cześć powinna roſławiáiąc/ niezbożność Aryáńſką w Páńſtwie ſwoim wygubił był/ y z Pogány o wiárę Kátholicką woiował. Alphon. Cur. Carthag. in Anac. phalanti cap. 17

Tákże y Stephan ś. Krol Węgierſki/ dla tego miał od ſtolice Apoſtolſkiey tákie wywyższenie y vßánowánie/ iż przed nim Papież kazał był Krzyż nośić/ Apoſtolatus inſigne, iáko teraz przed Arcybiſkupámi noßą/ iż on Krzyż wywyższáiąc/ poddáne ſwoie do wiáry ś. Kátholickiey/ y poznánia vkrzyżowánego zá nas Chryſtuſá Jezuſá przywiodł.

Słußnie tedy Złotouſty ś. Krzyż Páński wychwalaiąc/ ták do niego mowi: Hæc Crux, terram in cœlum reſtituit, & ex hominibus Angelos effecit. Krzyż ś. powiáda ták wielce nátury náße ludzką wywyższył/ iż z ziemie niebo vczynił; á z ludźi grzeßnych y niewolnikow ßátáńſkich Anyoły páńſkie/ ktorzy przez vtrapienie y rozmáite dolegliwośći/ doſtawßy ſie do niebá/ zażywáią onych roſkoßy niebieſkich przed wieki ſobie zgotowanych. A iáko Petrus Damiáni mowi: Cum ipſa cruce omnes iuſti ſimul prouehuntur ad regnum, cuius olim ſiue in pace, ſiue in perſecutione pertulere ſupplicium. In illa igitur immortalitatis gloria, crucem ſplendidiſſimā ſemper aſpiciunt, ſignumque victoriæ, quo redempti ſunt, mundumq; vicerunt, habere ſe præ oculis ineffabiliter gratulantur. Ioſ. Chryſol. Hom 55. in Matth. Serm. 41

Proćmyż tedy Zbáwićiełá náßego/ ktory ná tym Krzyżu záwießonym bedąc/ propria morte mortē omniū ſuperauit, áby iáko náturę náßę przez podwyższenie Krzyżá podwyższyć raczył; ták żeby y nas grzeßnych/ ktorzy ſmy ſie tu zgromádźili oddáć pokłon Krzyżowi iego ś. raczył podwyższyć w

chwa-

dźwale swoiey niebieskiey/ vt cuius' mysterium in terris cognouimus', eius redemptionis præmia in cœlo mereamur, Amen.

Ná dźień Màttheuszá Swiętego

Ewángelia v Máttheuszá Swiętego w Rozdźiale IX.

ANNO czás: Vyrzał Jezus człowieká śiedzącego ná cle/ Máttheußá imieniem: y rzekł mu: Podź zá mną. A wstawßy poßedł zá nim. Y stáło sie gdy on śiadł do stołu w domu/ oto wiele Celników y grzeßników przyßedßy/ śiedźieli wespoł z Jezusem y z Vczniami iego. A widzac Pháryzeußowie rzekli Vczniom iego: Czemu z Celniki y grzeßniki ie náuczyćiel wáß? Lecz Jezus vsłyßawßy/ rzekł: Nie trzebá zdrowym lekárzá/ ále zle sie máiącym. Szedßy tedy/ náucżćie sie co to ieſt: Miłośierdźia chce/á nie ofiáry. Bom nie przyßedł wźywáć sprawiedliwych/ ále grzeßnych.

KAZANIE PIERWSZE

O powołániu Mâttheußá Swiętego.

Vidit hominem ſedentem in telonio, Matthæum nomine. *Matth. 9.*

Czemu Grecy P. Bogá názwáli Theos.

Z nieogárniony rozumem ludzkim Pan Bog náß Chrześćiánie namileyßy/ dla tego wßytkie narody/ co ich ieſt náświećie/ chcący wyrázić nátúre iego nieogárniona po cześci ile mogą/ inákßym go imieniem názywáią. Opuściwßy tedy inne ięzyki/ zádźiwić ſie koniecznie musimy/ gdy ſobie vważymy czemu go Grękowie názwáli Theos, Suidás wielki bádácz rzeczy táiēnych powiáda/ iż go názwáli Theos, à The-

ate, quod significat videre, iż wßytko widźi cokolwiek iest ná świecie. A S. Theod. lib. 3. ad Græc. Theodorethus záśie mowi/ że Theos à Thein quod significat currere, iż przybywa káżdemu wżywáiącemu sie ná rátunek przez láskę y miłosierdźie. A záś Dámáścen ś. powiáda/ iż Pan Bog iest rzeczony od Grekow Theos. Damasc. l. 1. c. 12. à Them, quod est succurrere. Co wßytko ná kupe złożywßy/ widźimy iż Pán Bog náß ma oczy/ gdy wßytko widźi ná świecie: ma ręce/ gdy vpadáiących podnośi y rátuie: ma też y nogi/ kiedy przychodźi do káżdego wołáiącego/ przez láskę y miłosierdźie swoie/ ná pomoc w przygodźie.

Doznał tego wßytkiego Mátthe- uß ś. Ewángelistá ná sobie/ ábowiem naprzod go obaczył Pan siedzącego ná cle/ to iest/ w grzechách y nieprawośći. Potym szedł ku niemu/ widząc iego wielką potrzebę. Et prætereiens Iesus, vidit iżgo trzebá było rátować w zbáwieniu. A nákoniec przerobił ga rękámi swoimi Bostkimi z grzeßniká ná Apostołá y Ewángelistę. Et ait sequere me.

Káznodźieiá Jerozolimski Jezus Syrách widźiał to dobrze duchem Prorockim/ co miał Pan czynić z Máttheußem św. y opowiedźiał to w pismách swoich tákimi słowy. Est homo Eccl: 11. marcidus egens recuperatione; plus deficiens virtute: & abundans paupertate: & oculus Dei respexit illũ in bono, & erexit eum ab humilitate ipsius & exaltauit caput eius: & mirati sunt in illo multi & honorauerunt Deum.

Co tu tedy Ekklesiástes powiáda o Mátthеußu św. iż był człowiekiem chudym/ nieznym/ potrzebuiącym ná prawy ná duße swoiey/ dla tego że był bárzo vbogim w cnoty świete/ á bogátym w grzechy y nieprawośći. To ś. Mátthеuß w dźisieyßey Ewángeliey sam o sobie nápisał mowiąc. Et prætereiens Iesus vidit hominem sedentem in telonio, iákoby chcący to pokázáć/ iż wßyscy chodzący około pieniędzy/ y około bogactw/ są w grzechy tylko y złośći rozmáite bogáći/ á nie w dobre vczynki y cnoty świete. Potym gdy Syrách swiety mowi/ Ale oko Páńskie poyźrzało náń w dobrą godźinę y podźwignęło go z iego nieprawośći y podłey kondycyey ná duße/ Ewángelistá ś. powiáda Et ait illi sequere me. A nákoniec gdy ten mędrzec mowi/ iż wiele ludźi záźdźiwowawßy sie temu/ że go ták Pan Bog podniosł do swiatobliwośći/ y stanu wysokiego ná dworze swoim/ chwalili Páná Bogá. iż ták iest dźiwnym w spráwách swoich. To Mátthеuß ś. záwárł w onych słowách/ ktore Pharyzeußowie mowili do vczniow Páńskich/ obaczywßy v tegoż stołu z Pánem y Mátheußá świetego. Quare cum publicanis & peccatoribus manducat Magister vester.

Jákim tedy Mátthеuß ś. był siedząc ná cle/ y tákim został będąc powołánym ná Apostolstwo: ták że dla czego mu sie dźiwowali wßyscy/ ná dźisieyßym Kazániu láskom wáßym krotko przełoże.

Páná Bogá prośćie áby y náße oźiembłe sercá odmienić raczył y przeformował w wierne vcznie swoie tákiáko Mátthеußá ś. z grzeßniká y licemierniká vczynić raczył Apostołem y Ewángelistą swoim/ ábowiem hæc est mutatio dexteræ Excelsi.

Pierwsza Część

Iáko lichey kondycyey był Mátthеusz S. ná duszy, poki był nie został vczniem Páńskim.

PIſmiac Dawid św. człowieká ſprawiedliwego/ że trzech go rzeczy naybárzſiey chwali. Ná przod że niezáſiadał w rádźie miedzy niezbożnymi. Potym że nie chodźił po drogách nieſprawiedliwośći z grzeßnymi. A nákoniec że nie ſiedźiał ná káthedrze áboli ná ſtolicy wßelákiey zarázy. Beatus vir qui non abijt in conſilio impiorum & in via peccatorum non ſtetit, & in Cathedra peſtilentiæ non ſedit. Bo kiedy iuż przyidźie do tákiey niepráwośći człowiek/ że iuż záśiedźie ſobie miedzy grzeßnikámi drugiemi/ iáko Xiąże iákie ná ſtolicy zárázy/ drugich ſwoim złym przykładem zárażáiąc; ábo/ iáko Doktor iáki ná káthedrze drugich wßelkiey niepráwośći náucżáiąc: tákowy iuż mowi Bázyli ś. zginął/ y powſtáć wiecey nie może/ ázby nań ſam Pan Bog okiem ſwoim miłoſiernym poyźrzeć raczył/ ták iáko poyźrzał ná Mátthеußá ś. o ktorym Ewángelia dźiśieyßa powiáda. Vidit hominem ſedentem in telonio. To ieſt ſiedźiał Mátthеußá ś. iáknac tych doſtátkow doczeſnych/ y bogactw tego świátá; dáiąc ná lichwę/ ná zaſtawy/ ná kámbia/ nie pátrząc nic ieśli to z krzywdą bliźniego/ ieśli to z obrázą Bożą/ y ieśli to z pogorßeniem innych ludźi. A przetoż był/ iáko Syrách us o nim powiedźiał/ Homo marcidus & egens recuperatione, plus deficiens virtute, & abũdans paupertate.

Psalm: 1.

Kto drugim ieſt podobem do złego złym przykładẽ ſwoim tákowy wielka trudnośćia powſtáię z grzechow ſwoich.

To ſłowko Marcidus znáczy człowieká ztruchlálego/ zgnilego wewnątrz/ co ſię iuż w nim od hypokondryey wßytkie wnętrznośći popſowáły. Dla tegoż nie może być nigdy weſołym/ nie może twarzy proſto nośić/ ále záwße záduminwßy ſię ſiedźi/ á oczy wźięnia ſpuśćiwßy chodźi. Czemuż? bo w nim wßytkie wnętrznośći ſumnienia grzechy popſowáły. Eſt homo marcidus.

Kiedy Kain vmyślił był brátá zábić/ vkaże ſię mu Pan Bog/ y pyta go: Quare concidit facies tua? czemuś to nie weſoł Kaimie/ czemuś oczy w źiemię ſpuśćił? Nonne ſi benè egeris recipies: ſin autem malè, ſtatim in foribus peccatum aderit? Aza nie wieß/ mowi Pan Bog do niego/ iż ieśli ſię dobrze będźieß rządźił/ otrzymaß ode mnie nagrodę. Jeśli też źle/ záraz we drzwiách ſtánie grzech twoy.

Genes: 4.

Co to ieſt/ że ſtánie záraz we drzwiách grzech twoy? To/ Chrześćiánie moi/ co Liránus powiedźiał: Ad oſtium ſepulchri tui peccatum tuum ſeruabitur in futuro puniendum, iż gdy człowiek będźie wychodźił/ iáko z mießkánia iákiego/ z tego świátá/ grzechy iego ó ktorych teraz y nie myśli/ y nie pámięta/ záſtapią mu przy ſkonániu iáko we drzwiách. Tanquam fera quædam inſiliens, & allidens, mowi Chryzoſtom ś. áby go iáko lwi iácy okrutni/ ábo niedźwiedźie iádowići ßárpáli/ y tłukli ná wieki. A bowiem te doſtátki/ ktore teraz ludźie złośliwi máią/ y te honory ktorymi ſię pyßnią/ y te roſkoßy ktorych záżywáią/ ták że ſłudzy/ przyiaćiele/ y pokrewni zacni/ nie poyda po śmierći zá nimi. Neque deſcẽdet cum eo gloria eius. Ale tylko grzechy y niepráwośći ich. Widźieliśćie iáko v Pánow wielkich niżeli wynidą z pokoiu/ tedy w Antikámerze ábo ná ſali y w ſieni/ czekáią ſłudzy rozmáići/ wiekßey y mnieyßey godnośći/ że ſkoro ieno ze drzwi vkaże ſię/ zárázem go ogárną iedni wprzod á drudzy pozadź za nim idąc. Ták gdy człowiek vmiera grzeßny/ czekáią iák ſłudzy grzechy przede drzwiámi/ y ogárnawßy go ná koło/ iedne wprzody/ drugie pozadź prowádzą go ná ſąd przed Máieſtat Boſki/ iáko ſam Zbáwićiel y prawdá naywyżßa powiedźieć raczył. Opera enim eorum ſequuntur eos.

Psal. 48.

Ná tákiey Káthedrze ſiedźiał Mátthеußá ś. Licemiernikiem będąc/ iż oczekiwały nań iáko ná Páná swego ſłudzy/ grzechy iego niezliczone: ktore nie dawały mu oczu podnośić ku niebu/ nie dawały myślić o Bogu; był tedy homo marcidus. Ale nań Pan z miłoſierdźia ſwoiego poyźrzał. Et vidit hominem ſedentem in telonio. A iáko Venerabilis beda mowi: Vidit Ieſus Matthæum non tam corporeo intuitu, quam internæ miſerationis aſpectu, quo & Petrum

Beda in Homil: hodierna.

negantē, vt reatum ſuum aſpicere & deſſere poſſet, reſpicere dignat⁹ eſt.

Anzelmus ś. powiáda / iż gdyby człowiek mogł widźieć w ſwoiey iſtnośći grzech iáko ieſt ßpetny / y iáko oßpeca duße ludzka: á żeby z drugą ſtrone zaś widźiał piekło goráące. tedyby wolał ſie wdáć do piekłá / niżeli do ſproſnośći grzechowey / ktora duße czárnieyßa czyni nád wagiel. Denigrata eſt ſuper carbones facies eorum, mowi Hieremiaß Prorok. A dla tego káżdy grzeßny ieſt indigens recuperatione, iáko Eccleſiaſtes powiedźiał: to ieſt / że zginął / trzebá go náleść / y ná droge ſprawiedliwośći náprowádźić / á że ſie zepſował / zchorzał / y nádgnił / trzebá go wleczyć / naprawić / y do pierwßey doſkonáłośći przywieść. Dawid ś. powiedźiał o ſobie / iż ſkorom zgrzeßył / zárázem ſie wßytek rozchorzał. Non eſt ſanitas in carne mea à facie iræ tuæ: non eſt pax oſſibus meis à facie peccatorum meorum.

Hieré. 4.

Pſal. 37

Dwie rzeczy tu Dawid ś. przećiwko ſobie być powiáda / gniew Páński / y grzechy ſwoie. O gniewie Páńſkim napiſał Páweł ś. iż horrendum eſt incidere in manus Dei viuentis. Czemu ? powiáda Jákub ś. przyczyne / iż ktokolwiek grzech popełni / záraz ná ſie záćiąga karánie y wßytkich innych grzechow / ktore mu tuż były odpußczone przez pokutę przed tym. Offendat autem in vno, factus eſt omnium reus. A im kto wiecey karánia ćierpieć będźie / tym mu też ćieżey będźie ná dußy / ponieważ grzechy ſáme / ſa ták miedzy ſobą powiązane / iáko ogniwá w łáńcuchu; ieden drugiego zá ſobą ćiągnie. Abyſſus abyſſum inuocat, y co raz to ich wiecey przybywa. Dla tegoż człowiek ieſt indigens recuperatione, áby mogł vyść gniewu Páńſkiego / y karánia za złośći ſwoie. O grzechách záśie napiſał Eccleſiaſtes. Rhomphea bis acuta omnis iniquitas, ieſt to powiáda grzech iáko owá włocznia z obu ſtron oſtra / ktora przebiia ſerce grzeßnego człowieká / ná dwoie rozkrawáiąc duße iego / ktorey zleczyć nie może ieno ſam Bog ktory ią ſtworzył. Przeto Anyoł do Tobiaßá mowiąc / áby ſie wyſtrzegał wßelkiego grzechu powiedźiał / iż ći co ſie w niepráwośćiách kochaią / ſami ſobie ſa nieprzyiaćielmi / gdy nie vważaią iáko zá to karani beda. Qui faciunt peccatū, hoſtes ſunt animæ ſuæ. Bo lubo to Puniri non eſt malum, powiáda ś. Dionizy Areopágitá / iednákże záráz przydáie / Sed fieri pœna dignum, malum eſt. Nie bowiem to niewadźi człowiekowi / że go Pan Bog ná tym świećie karze chorobą zá iego złośći / frąſunkiem / vbóſtwem / ſąśiádem złym / ábo nieprzyiaćielem. Ale kiedy poſmierći / czego nas Pánie Boże vchoway / vkaże twarz ſwoie gniewliwą / iáko ſie groźi przez Ozeaßá Proroká. Occurram ei quaſi vrſa raptis catulis, & dirumpam interiora iecoris eorum, & conſummam illos quaſi leo. ná ten czás rádźiby ſie grzeßnicy górámi ſrogimi przywalili / áby niewidźieli zápalczywośći Páńſkiey / rádźiby ſie w piekle pokryli / kiedyby ieno mogli vchronić ſie y niewidźieć twarzy Páńſkiey zágniewáney. Caueamus ergo, mowi Bernát ś. cogitationes inutiles vt animarum noſtrarum facies decora permaneat. Strzeżmy ſie powiáda bráćia / y pomyśleniem ſámym / nie tylko vczynkiem ábo ſłowy Páná Bogá náßego obrażáć / ieśli chcemy ſurowego gniewu iego vyść / y vchronić zápalczywośći iego Boſkiey: ſtáraymy ſie / ábyśmy duße náße mieli piękne / y ſumnienia czyſte: áby miłoſiernym okiem Bog poyźrzał ná twarzy náße / ták iáko poyźrzał ná Máttheußá św. ktory był Indigens magis virtute & abundans paupertate iáko Syrách⁹ powiedźiał. Bo nie mogł ſam przez ſie powſtáć od niepráwośći / y czynić świątobliwe poſtępki. Cor meum conturbatum eſt dereliquit me virtus mea mowi Dawid ś. Strwożyłem ſie powiáda wßytek ieno w grzech wpadł / y tákiem záráz ſiły ſtráćił / iż nic świątobliwego / nic pobożnego czynić nie mogę. Przeto y Máttheuß ś. ſiedząc ná cle iáko ná káthedrze niezbożnośći y záráz / vbogi był w vczynki dobre & abundās paupertate, potrzebował pośiłku z nieba. A Pan też przemiiáiąc mimo nie⁹ / widźiał iego nędze y niedoſtátek. Vidit hominē ſedentē in telonio, y rátował go z miłoſierdźia ſwe⁹.

Ecclеſ. 2.

Iacob. 2.

Ad Heb. 10.

S. Dion. l. de Diuin nō. 4. c. parte 4. anteméd.

Oſeæ 9.

S. Bern. ſerm: de cute, cu ne, & de ſi.

Pſal. 36.

WTO-

WTORA CZĘSC

Iáko Chryſtus Pan weyźrzawſzy ná Mátheuſzá S. odmienił podłą kondycyą iego, y vczynił go Apoſtołem ſwoim.

EKleſiáſtes życząc wßytkim nam grzeßnikom zbáwienia/ nápomina nas ábyſmy poprzeſtáli złości/ á poprawi ſie ßcześćie wáße. Diſcede ab iniquo, & diſcedent mala abs te: bo záraz Pan Bog ſprawi ſercá wáße/ że ſie imiećie cnotświetych/ y dobrych vczynkow/ y ták zárobićie ſobie ná łáſkę Páńſką. Jáko to y o Mátheuſzu ś. przepowiedźiał. Et oculus Domini reſpexit illum in bono, & erexit illum ab humilitate & exaltauit caput eius.

Co zá łáſkę pokazał Chryſtus P. Matheuſzowi ś.

Trzy powiáda rzeczy vczynił Pan Mátheuſzowi ś. gdy nań okiem ſwoim miloſternym poyźrzał. Náprzod vczynił go dobrym/ potym odmienił podłą kondycyą iego/ żeby z Licemiernika vczynił uczniem y Apoſtołem ſwoim. A nákoniec exaltauit caput eius, wywyżßył go nád drugie vczenie ſwoie/ y pokazał rozum głowy iego świátu wßytkiemu/ gdy go vczynił Ewángeliſtą ſwoim. Wielką tedy záprawdę łáſkę pokazał Pan Zbáwićiel náß Mátheuſzowi św. kiedy łáſkáwym okiem nań poyźrzał. Et ait illi ſequere me. Abowiem nie maß ná świećie kondycyey podleyßey nád człowieká grzeßnego: á oſobliwie ießcze iáwnie bez wſtydu ludzkiego/ y bez boiáźni Bożey grzeßącego.

Człowiek wpadßy w grzech iáko w błoto łáko nie może

Kiedy Jan ś. Ewángeliſtá nápomina Biſkupá Epheſkiego áby ſie poprawił/ y był pilnieyßym vrzędu ſwoiego, tedy tám miedzy inßymi rzeczámi mowi do niego Memor eſto itaque vnde excideris. Bo kiedy człowiek ieſt w łáſce Páńſkiey/ tedy ieſt ná mieyſcu wyſokim/ ná godności znamienitey; á kiedy łáſkę Bożą przez grzech vtracá/ tedy z ták wyſokiego mieyſcá iáko był/ ſpada w głębokie przepáści piekielnych otchłáni/ z ktorych iuż dobyć ſie moca ſwoią przyrodzona trudno; trzebá wielkiey łáſki Bożey.

Z niego powſtáć litámi ſwoimi áj go Pan Bog łáſką ſwoią vprzedzi y podźwignie.

Pátrzćie ná onego Krolá co go Myſticè Jzáiaß S. opiſuie mowiąc. Non eſt iolium filiæ Caldæorum, iákoby zepiezentuiąc nam duße grzeßnego człowieká/ do ktorey mowi. Byłáś Krolowa y Pániá bogáta/ kiedyś trwáłá w łáſce Bożkiey/ teraz iákoś z ták wyſokiey godności wypádłá/ iuż niemáß Sceptrum/ ktoreby ſie przydáło w rękę zmázana niepráwośćią/ y korony ná głowę fałßow y zdrad pełna/ ábyś roſkázowáła/ y rządźiłá wiecey. Depone ornamentum tuum, złoż y te ßáty krolewſkie z ſiebie/ boś niegodna w nich chodźić/ ponieważeś ſtráćiłá niewinność twoię. A nie tylko to złupia z iey ozdoby ktora ná ſobie miáłá/ duße grzeßną dla iey nieprawośći/ ále iey ießcze każą ſiedźieć ná ziemi/ w ćiemnośćiách/ w prochu/ w śmiećiách/ w ſmrodźie; dla tego/ że nieumiáłá ſiedźieć zá kobiercem/ ná materacu iedwabnym/ przy nákryćiu złotogłowowym. Deſcende, ſede in puluere filia virgo Babylon. Mowi Jzáiaß: A iáko ś. Cyryllus Alexándrynus to mieyſce tłumáczy/ Sede in tenebris anima peccatrix. Ná tákiey to niſkiey ławicy vśiadł był Mátheuſz ś. y w tákich ćiemnośćiách żył/ kiedy ſiedźiał ná cle/ ábo ná bánkách/ dáiąc ná lichwę/ y ná zyſki niepráwie-

Exod: 33.

dliwe

628

dliwe pieniądze swoie/ y bez wstydu łáknąc máiętności/ y złotá/ y innych dostátkow świátá tego. Lecz go Pan miłosierny okiem swoim wyższawßy/ odwabił od ták sprosney kondycyey iego/ y od ták podłego sposobu życia. Et erexit illum ab humilitate.

Wspomina Dawid w Psalmách swoich/ iż on też był kiedyś tákim iáko y Mátteheuß św. y wpadßy w grzech cudzołostwá/ dopuścił sie był potym mężoboystwá/ y pychy/ y innych rozmáitych grzechow/ zá ktorymi co raz co raz poßedł głębi iáko sam powiáda do piekłá. Ego autem humiliatus sum nimis. Ale gdy też Pan poyzrzał okiem miłosiernym ná niego/ począł żałować zá grzech; álić powstał znowu y dziękuie Pánu mowiąc. Niech ći będzie chwałá Zbáwićielu moy. Quoniam eruisti animam meam ex inferno inferiori. Głęboko był wpadł Dawid św. ießcze niżey piekłá/ ále miłosierna rękà Boska/ Erexit illum ab humilitate.

Psal. 115.

Psal. 109.

A Mátteheußá ś. Zbáwićiel duß náßych/ nie tylko podźwignął ab humilitate: ále też ießcze exaltauit caput eius, iákoby niedosyć máiąc z iá wnogrzeßnikà mieć Oznią swego/ ále go ießcze nád drugiemi wzynił zacnieyßym/ y wyżßym; gdy dawßy mu Apostolstwo/ wdźiáłał go ießcze nád to y Ewángelistą swoim/ kiedy surgens secutus est eum.

To słowo Exaltauit Zydowie wykładáiąc mowią/ iż exaltare iest to nimium honorare, niewypowiedźiáną godnością wzćić kogo. Dla tegoż gdy te słowá o Pánu Zbáwićielu náßym/ od Dawidá ś. powiedźiáne/ z Zydowskiego rozumienia Doktorowie świeci tłumáczą. De torrente in via bibet, propterea exaltabit caput, tedy to słowko Exaltabit ták wykładáia/ Exaltabit, id est, multum attolletur, & euadet clarissimus, iáko mniema Bataulus: á iáko Dyonizyus ś. rozumie/ Glorificabit & eriget semetipsum. A iáko záś Bázyliusz ś. tłomáczy. Eum ad inenarrabilem sublimitatem erexit. Awo wßyscy iednáko ná to sie zgadzáią iż exaltare iest to ná wielką iáką godność wywyższyć kogo. A gdy Syrách ś. prorockim duchem o Mattheußu ś. powiáda/ iż go Pan podźwignie z pádołu nieprawośći/ & exaltabit caput eius dáie znáć że go Pan wzyni wielkim dignitarzē w Kościele swoim/ iákoż y wzynił Apostołem oraz y Ewángelistą swoim. A co pierwey był stępakiem diabelskim (ták bowiem Ambroży św. grzeßniki zowie peccatores equi Diaboli) to potym został koniem głownym w pozwornych Páńskich/ to iest/ czterech Ewángelistow Páńskich/ ktorzy z tryumphem po świecie Ewángelia Páńska rozwozili/ iáko Abákuk Prorok widźiał w duchu. Qui ascendit super equos tuos, & quadrigæ tuæ, salvatio. Ná wßystkie bowiem Apostoły swoie. Pan wstępował/ iako ná woz tryumphalny/ y przez nich rozesłał po wßystkich częściách świátá Ewángelio swoie/ iáko mowi Ambroży swiety. Agitat Christus Apostolos suos, quos per diuersa mundi direxit, vt toti orbi Euangelium prædicarent, A miedzy niemi też y Mátteheuß ś. zá ßedßy miedzy Murzyńskie narody/ nie żliczone mnostwo ludźi do Páná Chrystusá náwrocił y Ewángelio im Zydowskim iezykiem nápisał.

Abac. 3.

S. Ambr. libro de Nab. c. 1

Grzeßnicy tedy nie tylko so końmi czártowskimi/ ná ktorych on iezdźi/ ále też so bydlety niememi/ y ostámi głupimy/ ktorymi on robi/ iáko Joel Prorok powiáda: Computruerunt iumenta in stercore suo. Z poyrzodká ich wyrwał Pan Mátteheußá ś. y wzynił go zawodnikiem swoim/ ktory przedko bárzo Ewángelia swoia/ y zamorskie narody oswiecił. Viam fecisti in mari, equis tuis in luto aquarum multarum, y po wßystkim świecie iáko po morzu chodząc/ y náuczáiąc wiáry w Chrystusá/ ieździł. Per doctrinas huius vitæ, sordida & terrena sapientes, mowi Grzegorz ś.

Ioel. 7.

Abac. 3.

S. Greg. libro 44. moral. c. 13.

A nie tylko grzeßni ludźie so końmi y bydlety czártowskimi/ ná ktorych on ieżdźi/ y robi nimi iako bydłem; ále też so własnymi nogámi iego/ ná ktorych on chodźi/ y ná ktorych pychę swoie nosi. Ták záś przeciwnym sposobem Oznionie Páńscy/ so nogámi iego/ ná ktorych on Ewángelia swoie po świecie roznosi. Et pedes eius similes aurichalco in camino arden-

Apoc. 1.

ti Bo

ci. Bo iáko mośiądz rozpuſzczony w ogniſtym piecu zda ſie być podobny złotu/ ták Apoſtołowie Páńſcy/ rozpaliwßy ſie ogniem miłości Páná Bogá ſwoiego/ gdy Ewángelią przepowiádáli/ byli podobni Pánu Zbáwićielowi ſwoiemu/ ktory dla niewypowiędźiáney miłości ſwoiey przećiwko narodowi ludzkiemu/ zſtąpił z niebá/ y przepowiádał nam wolo Bogá Oycá ſwoiego. Wielka tedy godność y zacność Máttheuſá ś. iż z nog czártowſkich ośtał ſie Aurichalcum y nogámi Páńſkimi/ roznoſząc náukę iego po świećie narodom rozmáitym. A o tych co náukę Chryſtuſowo roznoſili poświećie/ powiędźiał wyſokie Elogium bárzo Jzáiaß Prorok: Quam pulchri ſuper montes pedes annuntiantis pacem. Wyſoko powiada/ y ná wyniośley gorze poſtáwił Pan nogi opowiádáiących pokoy To ieſt/ ná wyſoką godność wyſtáwił Pan Apoſtoły/ y Ewángeliſty ſwoie ś. ktorzy opowiádáią pokoy świátu vczyniony z Bogiem Oycem/ przez Chryſtuſá Páná Synà iego iednorodzonego. O ktorym Oblubienicá św. mowi: Crura eius columnæ marmoreæ, quæ ædificatæ ſunt ſuper baſes aureas. Złotymi podkładźinámi názywa Apoſtoły ś. ktorzy kolumne wiáry Chrześćiáńſkiey ná ſobie dzwigáią/ iáko Páweł ś. powiáda o Chrześćiánách/ ktorzy iáko fundámentu iákiego trzymáią ſie náuki y trádycyi Apoſtolſkich. Súperædificati ſupra fundamentum Apoſtolorum & Prophetarum Czemuż temu/ powiáda Auguſtyn ś. iż Prædicatio eorum Eccleſiæ fundamenta locauit.

Isaiæ. 52

Ad Eph: 2.

S Aug: ſer: 43.

Podźwignął tedy Pan Máthewßá ś. & erexit illum ab humilitate, & exaltauit caput eius, y wprawił go iáko kámień iáki drogi w mur dyámentowy Jeruzalem niebieſkiego/ ná ktorym murze ſam ſtánął nogami ſwoimi Boſkimi/ iáko to powiáda Amos Prorok/ ktoremu to obiáwiono było Ecce Dominus ſtabat ſuper murum litũ. A ſiedmdźieſiąt tłumáczow wykładáiąc nápiſáli: Super murum adamantinum, id eſt ſuper Sanctos, & Apoſtolos ſuos, quibus donauit, vt & ipſi adamantes vocarentur, & à nullo ſuperati dicerent, quis nos ſeparabit à charitate Chriſti? Był tedy nieużytym dyámentem Máttheuß ś. gdy ſie nie dał vſtráßyć Krolowi Ethiopſkiemu Hirtákowi/ áby miał Chryſtuſá y náuki iego odſtąpić. Ale lat trzydźieſći y trzy Murzyńſkie narody wiáry świętey náucząiąc/ chętliwie bárdzo gárdłem ią ſwoim zápieczętował/ gdy go Krol niezbożny zábić roſkázał. Vćiął mu tedy głowę kát ná plácu/ gdy niezbożnemu Tyránnowi niechćiał dopuśćić w małżeńſtwo Epigeniey Krolá Egeſippá corki/ ktora ochrzćiwßy ſie ze dwiemá ſet Pánienek inßych zacnych/ czyſtość ſwoie Chryſtuſowi Pánu/ z nimi poſlubiłá byłá/ y w Klaſztorze zamknawßy ſie mießkáłá. Dawał tedy połowicę Páńſtwá ſwego Hirtákus Krol Máttheußowi ś. áby był pozwolił żenić ſie mu z tą Pánną ś. czego gdy Apoſtoł ś. vczynić áni chćiał/ áni mogł/ przećiwko nauce ſwoiey: ścięty ieſt nátychmiaſt/ á Chryſtus Pan exaltauit caput eius. Bo záraz po śmierći cudá czynić rozmáite począł/ ták iáko y zá żywotá czynił. A gdy on Klaßtor z pánnámi Hirtákus ſpálić roſkázał/ Máttheuß ś. widomie przy wßytkich oney Ksieni świątobliwey Epigeniey w iáſności wielkiey vkázawßy ſie/ Klaßtoru onego od ogniá obronił/ á tymże płomieniem záraz páłác Krolewſki ſpalił. Lecz obaczmy dla czego ſie ludźie dźiwowáli odmiánie Máttheußá św gdy z táwnogrzeßniká ośtał ſie Vczniem Páńſkim.

Śmierć Máttheußá ś dla imienia y chwały P Chryſtuſowego

Cudá przezen po śmierći czynione.

TRZECIA CZĘSC.

Iáko cudowną moc dał Pan Máttheuſzowi S. vczyniwſzy go Apoſtołem y Ewángeliſtą ſwoim, iż mu ſię wſzyſcy ludźie dźiwowáli.

WYrzepowiedźiał był Jezus Syrách o Mátteuſſu ś. iż mu ſie śiła ludźi miáło dźiwowáć/ kiedy go Pan podnioſł y wyſtáwił ná godność Apoſtolſko. Et miráti ſunt multi, & honorauerunt Deum.

Czemu ſie ludźie dźiwowáli od miánie Mátteuſſá ś.

Náprzod tedy dźiwowáli ſie mu Pháryzeuſſowie ktorzy non honorauerunt Deum, ále ſſemráli przećiwko Pánu/ mowiąc do drugich vczniow Páńſkich/ miedzy ktorymi tez ſiedźiał v ſtołu y Mátteuſſ ś. Quare cum publicanis & peccatoribus manducat Magiſter veſter? Ale ich Pan predko bárzo odpráwił/ mowiąc. Non eſt opus valentibus medico. Jam tu práwi nie przyſſedł wzywáć ſpráwiedliwych/ ieno grzeſſnych; iáki był y Mátteuſſ ná cle śiedzący/ á to żem go vleczył ná duſſy/ y vczynił vczniem moim. Euntes autem dicite quid eſt. Miſericordiam volo & non ſacrificium.

Potym ſie dźiwowáli Mátteuſſowi ś. oni Murzyńſcy ludźie/ gdy cudá rozmáite czynił y vmárłe wſkrzeſſał. Przetoż Krol Egeſippus roſkazał był po wſſytkich prowincyach páńſtwá ſwego/ áby ludźie zebrawſſy ſie pokłon mu oddawáli; y zá Bogá ſwego mieli Mátteuſſá ś. gdy ſyná iego od vmárłych wſkrzesił. Venite & videte Deum in effigie hominis latentem. A gdy ſie ludźie zewſſąd zgromádźiwſſy/ chćieli mu rozmáite ofiáry czynić/ vſpokoił ich Mátteuſſ ś. y od tákiego głupſtwá odwodząc powiedźiał im. Ego non ſum Deus, ſed ſeruus Domini noſtri Ieſu Chriſti, w ktorego wy wierzyćie iáko w Bogá prawdźiwego/ y w ktorego imie pokrzćićie ſie wſſyſcy/ ieſli chcećie zbáwionymi być. A ták była ſkuſteczna mowá iego/ że krolá z domem wſſytkim okrzćił/ y ták wiele tyśięcy ludu rozmáitego/ ktorzy ſie świątobliwośći y cudom iego dźiwuiąc w Chryſtuſá Páná vwierzyli.

Nákoniec dźiwuią ſie Mátteuſſowi ś. y podźiśdźień wſſyſcy wierni Páńſcy/ iż miedzy dwunaſta Apoſtołow/ ktorych znáczyli one dwánaśćie kámieni drogich/ w pektorale Naywyżſſego Kápłáná Stározakonnego/ bedąc śiodmym w poyrzodku/ wyráźił świątobliwośćią żywotá ſwoiego cnoty/ przez Chryzolit kámień drogi przeznáczone: o ktorych Plinius ták piſſe. Optimæ ſunt, quæ in collatione aurum albicare quadam argenti facie cogunt Te powiáda Chryzolity ſą nalepſſe/ ktore gdy bywáią przyzłośćię położone/ tedy záraz złoto od nich zbieleie/ y bedźie ſie zdáło iákoby ſrebro.

Ioachim Perion: Apoc. 21.

Czemu Mátteuſſ ś. Chryzolitowi ieſt przyrownány.

Mátteuſſ tedy ś. bedąc Ewángeliſtą y Apoſtołem Páńſkim/ goy dla Żydowſkiego národu Żydowſkim ięzykiem Ewángelia ś. napiſał/ zoſtał iákoby Chryzolit iáki/ do ktorego/ gdy inne Doktorow ś. Piſmá/ ktore złotymi náukámi zowiemy przyrownamy/ beda przy Ewángeliey iego iáko ſrebro iákie.

Textor. Godnośći ſtopnia Żydowſkiego.

Wyſtáwiono było w ſtárym Rzymie Flauio Ioſepho mądremu Żydowinowi ſtatue miedźiáno/ ze złotym ięzykiem/ chcąc vczćić wymowę iego wdźięczną y mądrą ktora znać y po dźiś dźień w Hiſtoryey iego: ále to piſmo iego przyrownáne złotemu Jezykowi/ przy Mátteuſſu ś. ieſt iáko ołow/ nie iáko ſrebro. Ták też y Aurea verba Pythagoræ, beda iáko żelázo ordzewiáłe przy Ewángeliey Mátteuſſá ś Petrus Chryſologus Arcybiſkup Rawenáteński/ y ś. Ioannes Chryſoſtomus złote vſtá máiący/ iż piſáli ná Ewángelią Mátteuſſá ś. beda iáko złoto zbielałe ná kſztałt ſrebrá przy Chryzolićie Mátteuſſá ś.

Dioſc. in hort: ſalib. vic.

Dyoſkorydes piſſe o Chryzolićie/ iż ieſt kámień świetny bárzo/ y podobny złotu. Lapis lucidiſſimus eſt, & ſimilis auro. A Venerabilis Beda dokłada/ iż zda ſie być z ognią y ze złotá ſtworzony/ bo ſie ták połyſkuie. Mattheuſſ ś. wſſytek był świetny w ſpráwach ſwoich/ bo opowiádał tego cuius pulchritudinē ſol & luna mirantur. Był w ſprawách ſwoich iáko złoto/ á w miłości Boſkiey iáko ogień. Rozrucał bowiem płomień miłości Boſkiey miedzy narodámi opowiádaniem Chryſtuſá/ iż iáko złoto brántowane/ zoſtáwił ná piśmie Ewángelia ſwoie.

Wielkie zalecenie Chryzolitu kámienia ktory nalepſſy bywá z Murzyńſkiey ziemie.

O Chryzolitách piſſe Plininſſ/ iż nalepſſe bywáią z Ethiopiey/ á Chryſtus Pan chćiał áby Mátteuſſ ś. zá

im ie

imie iego dał zdrowie w Stołecznym Mieście Ethiopſkim/ Nádáwer rzeczonym/co ſie po naßemu rozumie według wytłumáczenia Wenáncyuſowego. Nihil ad videndum. Niemáß co widźieć. Bo poki tám diabły zá Bogi chwalono/ nie było co widźieć/ áni ná co poyźrzeć: lecz iák ſkoro tám Mátheuß ś. krew ſwoie rozlał zá Chryſtuſá Páná/ álić nam z támtąd roświćiły ſie złote promienia/ iáko z Chryzolitu iákiego Ewángeliey y świątobliwoći iego/ ták/ że mirati ſunt multi & honorauerunt Deum.

Zydowie ſwoim ięzykiem ten kámień drogi Chryzolit názywáią Thárſis/ iáko powiáda Hieronim ś. wykładáiąc te ſłowa Dániełá Proroká. Et corpus eius quaſi Chryſolitus. A to ſłowo Tárſis/ znáczy ſie morze z Zydowſkiego: y kiedy Izáiaß mowi. Super omnes naues Tarſis ma ſie rozumieć/ nád wßytkimi okrętámi ná morzu.

S. Hier: ſuper Daniel 10.

Isaiæ 2.

Mátheuß tedy ś. przyrownány Chryzolitowi kámieniowi/ ieſt iáko morze/ ktore ma w ſobie głębokość ßerokość/ gorzkość/ y nieſpokoyne wały ná wodźie. Głęboko był zábrnął/ gdy ſiedźiał in Cathedra peſtilentiæ zbieráiąc łákomie/ in telonio: y gorzki żywot prowádźił z grzeßnikámi indigens reparatione. Lecz ſkoro nań okiem miłośiernym Pan poyźrzał/ álić záraz mowi z Dawidem ś. In tribulatione dilataſti mihi. Wſchło mi było ſerce moie od melánkoliey/ żem wßytek był Marcidus: ále teraz nápełniłeś mi ie Pánie/ y rozprzeſtrzenił miłośćia przykázánia twoiego latum mandatum tuum nimis. Bede tedy po tych nieſpokoynych wáłách świátá tego/ iáko okręt iáki chodźił/ roznoßąc Ewángelia twoie: y com pierwey dla łákomſtwá y chćiwości moiey rozpiſywał cerográphy ná bánki/ ná lichwy/ iáko Izáiaß o tákich iáwnogrzeßnikách mowi Mittunt legatos ſuos in vaſis papiri aby zárabiáli/ áby zgromadzáli złotá iáko naywiecey. To iá teraz Pánie ſam poyde w poſelſtwie od ćiebie/ do narodow Murzynſkich/ y bede im to złoto náuki twoiey niebieſkiey roznośił. Bede piſał/ ná pozyſká nie iáko naywiecey duß tobie Bogu moiemu/ Ewángelia twoie ná pápierze áby po wßytkim świećie roznieśiona byłá/ gdźie ia ſam obecnie być nie moge. A dla tego ná pierwßym mieyſcu miedzy Ewángeliſtámi śś. kłáda Mátheußá św. iż on naprzod nápiſał Ewángelia Páná Chryſtuſowa/ iáko świádczy Hieronim ś. mowiąc: Eius ergo Euangelium fuit valde pretioſum & commendatur primo, quia primum eſt aliorum. Do tego że ná piſał ięzykiem Zydowſkim/ ktory ięzyk naypierwßy był ná świećie/ nie od człowieká wynaleźiony ále od ſámego Páná Bogá pierwßemu rodźicowi naßemu Adamowi dány/ iáko świádcza tłumácze piſmá ś. y ten ſam ięzyk zoſtánie w ludźiách/ gdy przy ſądnym dniu inße wßytkie ięzyki vſtáną/ tylko ten známi do niebá poydźie y tym będźiem P. Bogá náßego ná wieki chwalić/ iáko Izydor ś. twierdźi. Poſt diem iudicij omnes linguæ ceſſabunt, & ſola remanebit Hebraica lingua, qua perpetuò Deum lauabim⁹ in cælo. A dla tey przyczyny ten ięzyk zowią linguam ſanctą, iż z niebá wyßedł/ y niebieſkie wßytkie táiemnice ſam wſobie záwárł cokolwiek nápiſano około zbáwienia náßego/ y znowu známi ſie do niebá wroći/ y ná wieki trwáć będźie.

Nápiſał Ewángelia P. Chryſtuſową.

Pelbart⁹ Themeſ. let. 2 de S. Matt.

Zydowſki ięzyk naypierwßyná świećie y nazacnieyßy.

Mátheuß tedy ś nápiſawßy tym ięzykiem naprzednieyßym ná świećie Ewángelia Páńſka/ wiecey do Chryſtuſá ludźi poćiągnął/ niżeli innych kilkadźieśiąt vczniow Páńſkich przepowiádáiąc ia vſty; y z tąd wiekßą od Páná nagrodę otrzymał/ iáko mowi Chryzoſtom ś. Et qui aliquando fuit cautus terrenarum logotheca rationum, nunc eſt diſpenſator diligentiſſimus diuinorum præceptorum. Tunc quidem multos pauperes fecit fraudando pecuniam: nunc autem innumerabiles diuites facit prædicando iuſtitiam.

Ale ſpytałby kto/ czemu to nacześćiey w Kośćiele ś. czytáią Ewángelia Mátheußá świętego? Odpowiádam/ iż dla tego/ áby ludźie z tąd brali ſobie nádźieie odpußczenia grzechow/ kiedy widzą że Pan Mátheuß ś. iáwnogrzeßniká/ odpuśćiwßy mu nieprawośći iego/ vczynił Apoſtołem ſwoim y Ewángeliſtą.

Czemu na cześćiey Ewángelia czytáią z Mátheußá S.

Mátheuß ś. naprzod

Isaiæ 18.

Że tedy wßytkie grzechy Jan św. rozdźielił ná te trzy części in concupiſcentiam carnis, concupiſcentiam oculorum, & ſuperbiam vitæ, dla tego też y kościoł s. nasześćiey vżywa pſalmow Dawidá s. Epiſtoł Páwłá s. y Ewángelíy Mátheußá s. aby z nich przykład ſobie bioraç grzeßni ludźie mieli vfność mocna w Pánu Bogu/ iż iáko tych trzech co byli grzeßnikámi wielkiemi/ vczynił wielkimi świętymi w kościele ſwoim. Ták też y náße nieprawość odpuśćiwßy/ będźie miłośćiw dußom náßym/ gdy ſie ſámi vpokorzymy przed Máießátem iego Boſkim. A że Dawid peccauit in luxuria, Matthæus in auaritia, Paulus in ſuperbia perſequendo acriter Chriſti diſcipulos, przetoż z nich/ y tym co ſie zá ćiałem vdáia/ y tym co zá chćiwośćia mienia/ iáko też y owym co pychá wyniośłośći grzeßa/ ieſt przykład do doſtopienia miłosierdźia v Páná; v ktorego iáko nieſkonczonego/ y nieogárnionego Bogá wßytkim nam grzeßnym ieſt copioſa redemptio.

Napierwße mamy przykłády

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego/ áby zá przyczyna Máttheußá św. Ewángeliſty ſwoiego/ raczył ná nas poyźrzeć okiem miłosiernym/ y podźwignąć nas z nieprawośći náßych/ á wywyżßywßy nád nieprzyiáćioły náße/ dał nam łáſke ſwoie ná tym świećie/ á po śmierći wieczny żywot/ Amen.

Ioan. c. 2.

do pokuty z Dawidá t. z Pawła t. y z Matthe uſſá t. Ewángeliſty

KAZANIE WTORE

O niewypowiedźiáney mocy oczu Páńſkich.

Vidit hominem ſedentem in telonio.

Matth. 9.

STárzy chcący człowieká mądrego/ y ná wßytko oſtrożnego wyrázić/ zmyślili chłopá iedne° pełnego po wßytkich ſtronách oczu/ ták iákoby wßytek z ßćyrych oczu był vrobiony/ y názwáli go Argus/ to ieſt/ iáko vczony Bożki mowi. Ad omnes motus & metus intentus. Ale to były wymyſły/ y miedzy bayki ſtáre ma być policzono. Jáko y owo co o Rysiu powiádáią/ iáżkoby miał mieć wzrok ták byſtry/ żeby y przez ścianę widźiał. Skąd potym vroſło przyſłowie o ludźiách mądrych y oſtrożnych/ ktorzy rozumem ſwoim dálekie rzeczy vpátruią/ y zákryte przed ludźmi: że o nich poſpolićie mawiamy/ iż Lynceos oculos habent.

Bzou: conc: de S Matth.

Ale ia o Zbáwićielu náßym w obiáwieniu Janá ś. náyduię/ iż on dźiwney mocy ma wzrok/ y śiłá oczy ma w ſobie. Ták tám Jan ś. mowi: widźiałem. Agnum ſtantem tanquam occiſum, habentem cornua ſeptem, & oculos ſeptem, qui ſunt ſeptem ſpiritus Dei, miſſi in omnem terram. Z tych tedy ſiedmiu oczy/ poyźrzał Pan iednym okiem ná Mátthcußá ś. y weyźrzeniem ſwoim Boſkim/ pociągnął go záraz zá ſobą. Skąd pięknie Venerabilis Bedá: Vidit Ieſus Matthæum non tam corporeo intuitu, quam internæ miſerationis aſpectu quo & Petrum negantem, vt reatum ſuum aſpicere, & deflere poſſet, reſpicere dignatus eſt. Wßytká tedy

Apoc. 5

Beda in Homil. hodier:

goonośc

godność y podwyższenie ná vrzad Apostolski/ y wßytko zbáwienie Mátteuſsá ś. iest z weyrzenia Páńskiego/ ktory vidit hominem ſedentem in Telonio, & ait illi ſequere me.

Jáko tedy Piotr ś. powstał z niedowiarstwá/ y podwyższony iest áż do chwały krolestwá niebieſkiego/ przez reke Zbáwićielowo/ ktora mu podał tonacemu ná morzu. Jáko Jan św. wyniesiony iest áż nád wßytkie niebioſá/ dla tego że lezał ná pierśiách Páná Chrystuſowych przy oſtátniey wieczerzy. Jáko Márya Mágdálená wynioſłá ſie áż do niebá/ że ſie vniżyłá była do nog Páńskich/ żáłuiac zá grzechy swoie. Ták Thomaß ś. Apoſtoł dotknął ſie áże ſámego Máieſtatu Boſkiego/ iż ſie tu ná ziemi dotykał ran Páná Zbáwićielowych. Ták náko niec Lotr on ßczesliwy/ doßedł ßczesliwości wiekuiſtey/ że go tylko doßedł był ćień od Páná Chryſtuſá wißacego ná krzyżu. Ták dźiśia Mátteuß ś. śiłá powinien iest oczom Páńſkim/ ktorego weyźrzeniem swoim pociągnęły do widzenia wiekuiſtego iſtności Páná Bogá ſámego.

Przeto ná dźiśieyßym Kazániu co zá moc iest oczu Boſkich/ y iáko mimi poglada ná nas/ krotkowsieńko mowić będźiemy. Aſpice in me (Domine) & miſerere mei ſecundum iudicium diligentium nomen tuum. Pſal. 118.

Nákogo Pokiem miłoſiernym poyzrzy kády ták iż zbáwiony będzie.

PIERWSZA CZĘSC.

Iáka moc oczu Boſkich.

JAko P. Bog náß iest wßechmogący/ ták też y wzrok iego iest nieſkończony: nieogárniony: y niewypowiedźány: y mocy oczu iego świetym niemaß miáry. Abowiem na przod wßytko widźi/ wßytko wie y nic nie iest zákrytego przed oczymá iego wßechmocnymi/ iáko mowi páweł ś. Omnia nuda & aperta ſunt oculis eius. Przeto wednie y w nocy mamy być oſtrożnymi w poſtępkách náſzych/ ábyſmy oczu iego Boſkich wyſtępkiem iákim nie obrázili. Magna eſt nobis indicta neceſſitas probitatis, mowi wielki philozoph Boecyus/ cùm omnia agamus ante oculos iudicis cuncta cernentis. Bo lubo to co złego/ lubo też co dobrego czynimy/ wßytko to Pan widźi z niebá/ byſmy ſie y w ziemie zákopawßy/ co robili. In omni loco oculi Domini contemplantur bonos & malos, powiedźiał mądry Sálomon.

Hebr. 4

Boëti. de conſol: Philoſ.

Prou: 15.

Ale też trzymáli o Pánu Bogu náßym y pogáńſcy philozophowie/ oſobliwie Seneká/ ktory powiedźiał: Nihil Deo clauſum eſt, intereſt animis noſtris & cogitationibus meis interuenit. Ták że on ſtáry Epikretus/ ktory ták do ludźi mawiał: Człowiecze/ gdy poyźrzyß ná obraz Boſki/ á pomyśliß ſobie kogo to repreſzentuie to málowánie/ záwſtydźiß ſie ſam w ſobie/ y nie będźieß śmiał nic nieprzyſtoynego przy tym obrażie czynić. A coż kiedy ſobie pomyśliß iż Bog wßędźie iest obecny/ wßytko oczymá swymi widźi/ y nic nie iest ſkrytego przed nim/ iákoż go śmieß grzechem obrażáć/ iáko nie wſtydźiß ſie myślić rzeczy nieprzyſtoynych. O ignare naturæ tuæ & dijs infeſte! Deus omnia intuetur, omnibus magis adeſt quam ſol, tamen etiam cuſtodem cuique noſtrum addidit & genium curatorem. Cùm igitur fores obduxeris ne ſuccurrat dicere: Solus ſum, non enim es, ſed Deus intus eſt, & genius noſter intus eſt, quibus quid opus illato lumine, vt videant quid facias.

Sen. Epi. 83.

Iż P. Bogu nic ſkrytego nie iest wiersyli temu y pogánie ſámi ktorzy bátwany zá bogi chwalili.

Nießczesliwy powiáda ták czło-

wiek/ ktory to nie może siebie sámego y natury Boskiey yważyć: y kiedy co z tego y nieprzystoynego czyni/ drzwi o sobie záwiera/ y ćiemnośći ßuka/ áby go grzeßącego nikt nie widźiał. A tego nie pámięta/ iż Bog wßędźie widźi/ wßędźie oświeca/ lepiey dáleko niżeli słońce/ y dał nam sumnienie/ przed ktorym sie skryć nie możemy: dał y stroża Anyoła/ ktoremu nie potrzebá świece áby w ćiemnośći widźiał/ bo sam swoia nátura świeći sobie/ y oświeca rozum twoy/ ßepçac ći do vchá/ iż to źle czyniß. Czemuż tedy mowiß/ samem tu/ nikt mie nie obaczy? Vultus autem Domini super facientes mala, vt perdat de terra memoriam eorum. mowi Psalmistá ś. Nie maß tedy nic zákrytego przed oczymá Boskimi/ wßytko widźi.

Druga moc oczu Boskich iest/ iż sa ogniste/ iáko ie opisuie Jan ś. w obiáwieniu swoim. Oculi autem eius tanquam flamma ignis. Co mu przyznał y pogáński człowiek Lentulus Senator Rzymski/ ktory bedac w Jeruzalem zá czásow Páná Chrystusowych/ przypátrzył mu sie dobrze/ y opisuiąc cudá iego/ ktore czynił/ Senatowi Rzymskiemu; ták pisße o Oczách iego w liśćie swoim: Aspectum habet simplicem, & maturum oculis glaucis, & claris existentibus. A Philozophowie wßyscy ná to sie zgadzáia/ iż oculi glauci seu ceśij, sa nátury ognistey/ y iáśne iákies promienie z siebie wypußczáia. Sententia Empedoclis eśt, mowi Albertus magn⁹, quod glaucitas oculi sit ex multitudine ignis.

Apoc: 1

Lentulus ap. Chasa. in Catal.

Alb de Animal. lib. 8. c. 3.

Tymi tedy ogniśtymi oczymá swoimi Zbáwićiel náß/ kogo chćiał do siebie pociągnął: á kto niechćiał być od niego widźiany/ ále sie krył w ćiemnośći grzechow swoich/ odpychał y odrzucał. Jáko bowiem Richardus Victorinus powiáda. Flamma ignis lucem & calorem tribuit, terrorem incutit, & exurit. Przeto y oczy Páńskie/ sa iáko płomień ogniśty/ ktorymi wybránych sług swoich/ oświeca świátłoścIa mądrośći/ y zágrzewa miłośćia sprawiedliwośći. A kochaiących sie we złośćiách swoich/ stráßy zápáłczywośćia gniewu: y niechcących sie vdáć do pokuty/ pali ogniem zatrácenia wiecznego. Práwe tedy oko Páńskie super metuentes eum, & in eis, qui sperant super misericordia eius, mowi Dawid ś. A lewe/ super facientes mala vt perdat de terra memoriam eorum. Práwym okiem Pan poyźrzał ná Mágdálene świeto y záraz świát porzućiwßy/ rospaliła sie miłośćio Bożą/ iáko o tym Kośćioł śpiewa Cum Magdalenam respicis, Flámas amoris excitas. A lewym ná Judaßá/ gdy pátrzac ná niego przy ostátniey wieczerzy/ do Vczniow drugich mowił. Qui intingit mecum manum in paropside, hic me tradet. Práwe oko Páńskie/ sicut oculi columbæ super riuulos aquarum, quæ lacte sunt lotæ, & resident iuxta fluenta aquarũ. A lewe oko Páńskie/ sicut virga illa vigilans, id est oculata, seu oculos habens: quibus vigilat, ne impune sit operantibus iniquitatem. Jáko bowiem przez gołębice znáczy sie w pismie Duch ś. ktory w osobie gołębice zstąpił był ná páná Chrystusá w Jordanie. Et vnxit eum oleo lætitiæ præ consortibus suis. Ták oczy páná Chrystusowe sa iáko oczy gołębice/ to iest/ iáko sam Duch ś. nápełniáiące ludźi sprawiedliwych rozmáitymi dárámi niebieskimi/ ktorych vżycza tym/ ná kogo okiem miłośiernym poyźrzy y pociągnie go do siebie. Oculi Domini super iustos, & aures eius in preces eorum.

Moc oczu Boskich, y nad grzeßnymi, y nád sprawiedliwymi.

Matth. c. 26.

Bzou: Con. de S. Matth.

A iáko rozgá pełná oczu vkazána prorokowi/ iest czuiąca y nieusypiáiąca nigdy nád ludźmi złośliwymi/ iáko mowi Hieronim ś. Vigilat virga, cũcta populi peccata considerans, vt percuciat & corripiat delinquentes. Ták oczy páńskie/ Interrogant filios hominum, aby ich strofowały z ich nieprawośći/ y ogniśtymi promieniámi zápáłczywośći swoiey przenikły serce ludźi grzeßących. Mundi sunt oculi tui Domine mowi Abákuk prorok/ ne videas malum, & respicere ad iniquitatem non poteris.

Abac. 1.

Ogniśta tedy iest moc oczu Boskich/ ktorymi przeznáczonych do nieba oświeca/ y zágrzewa w sprawiedliwośći y dobrych vczynkách. A przeznáczonych ná wieczne potępienie/ dla

ich

ich vporu y złośći exurit incendio damnationis.

Trzećia moc cudowna oczu Bośkich ieśt/ iż ná pokorne y ná vbogie ludźie narádniey pátrza. Ták o tych obudwu cnorách pokorze św. y wzgardźie bogactw tego świátá/ ktore złowieká czynią pyßnym Dawid św. powiáda. Humilia reſpicit in cælo & in terra. Ps. 112. Ps. 19. A záś wdrugim Pſalmie. Oculi eius in pauperem reſpiciunt. O pokorze dáie świádectwo Pánná Naświetßa/ iż ná nie rad Pan Bog oczymá swemi świetymi pogloda/ bom powiáda tego sámá ná sobie doznałá. Quia reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ. A o vbośtwie tenże wzwyß pomieniony Dawid ś. ktory z vbogiego páśtuchy zoſtawßy bogátym Krolem powiáda/ iż ták od wiekow Pan czynić nie prześtáie. Suſcitans à terra inopem, & de ſtercore erigens pauperem, vt collocet eum cum principibus populi ſui.

A nie tylko to oczy Páńśkie vbogich y pokornych ludźi czynią tu ná źiemi krolámi y kśiążętámi wielkiemi/ ták że tego millionámi przykładow wyliczyć możemy. Ale co wiekßa mowi ś. Auguśtyn że nas tymi oczymá swymi/ czyni krolámi wiekuiśtey chwały swoiey w niebie. Auguſt: de ver: Apoſtol. ſer. 28. Felicitas, inquit, magna Chriſtianorum, quibus datum eſt vt paupertate faciant pretium regni cœlorum, non tibi diſpliceat paupertas tua, nihil ea poteſt ditius inueniri: vis noſſe quam locuples ſit? cœlum emit. Quibus theſauris cõ ferrri poſſit, quod videmus paupertatis indultum.

Ale rzeczeß. Ponieważ oczy Páńśkie ná ludźie vbogich y pokornych rády pátrzą/ iákoż Pań poyźrzał ná Máttheuśá ś. ſedentem in telonio ktory był y bogátym y pyßnym: bo to weſpoł chodźi pychá z bogáctwem/ iáko y pokorá z vbośtwem? A Deus ſuperbis reſiſtit. O bogáctwách toż powiedźiał że łatwiey Wielbłądowi prześć przez vßko igły/ niżeli bogácemu wnisć do chwały niebieśkiey. Jákoż tedy/ vidit hominem ſedentem in telonio iáko go pociągnął zá sobą?

Pięknie ná to odpowiáda Opát Cellenśki y mowi. Lubo to Máttheuß ś. śiedząc ná cle miał dośtátek pieniędzy y zbiorow rozmáitych według tego świátá/ był iednák vbożßym nad Jobá śiedzącego ná gnoiu w cnoty ś. y pobożne vczynki. Chcąc go tedy P. Chryśtus z tego vbośtwá dußnego/ przywieść przez Chrześćiáńśkie prawdźiwe vbośtwo/ do nieprzebránych śkárbow niebieśkich/ y krolestwá wiekuiśtego/ pociągnął go do śiebie weyźrzeniem oczu swoich Bośkich/ y rzekł mu. Sequere me. A on nátychmiaśt/ Relictis omnibus ſecutus eſt eum. A to Pan vczynił dla tego/ áby nam pokazał niezmierne miłośierdźie swoie/ iż vult omnes homines ſaluos fieri & ad agnitionem veritatis venire: y niemáß tákiego śprośnego grzeßniká ná świećie/ ktorego by miał odrzućić od śiebie/ ienoby śię sam chćiał vpokorzyć przed Pánem/ y żałować zá grzechy swoie/ y być ná potym śługą iego. Mowi tedy przerzeczony Opát Cellenśki. Præſtabilius inclinatur ſumma Maieſtas ad creaturam, ſi obſequia eius non recuſauerit, quam ſi ſua ſuper erogationis beneficia humanis votis poſtulata præbuerit. V. ſu nempe iam & conſuetudine Deus nobis gratis ſeruire didicit, raro autem, nec ſine priuilegio gratiæ ab aliquo reciproce ſeruitium exigit. Ma to/ powiáda P. Bog we zwyczáiu iż dármo nam łáśki swoie y dáry niebieśkie dáie/ bez żadnych zaśług náßych/ y owßem ießcze sam vśługuie człowiekowi/ áby ieno znał wdźięczność iáko po nim. A czoż kiedy śię sam człowiek ma do śłużby iego świetey/ vważywßy w sobie/ iákiego to Páná/ y iákiego dobrodźieiá ma/ dopieroż mu Pan vzyska pomocy swoiey/ áby nie zárabiał sobie/ iáko ná naywiekßa nagrodę: dopieroż z niego oká swego nie śpuśćza/ oculi Domini ſuper iuſtos mowi Dawid ś. dopieroż go śtrzeże áby nie vpadł/ manũ ſuam ſupponit ne collidat, dopiero ochrániа ne forte offẽdas ad lapidem pedem tuam.

Oczy tedy Páńśkie widzą wßytkie śprawy y myśli náße. Oczy Páńśkie dobrych oświecáią y vmocniáią/ a złych śtrofuią y potępiáią ná wieki. Oczy Páńśkie nie gárdzą vbogim y ochotnie pogladáią ná pokornych/ á

1. Tim. 2

Petr. Cel. len. lib de Tab.

zwlá-

wláßczá ná tákich / ktorzy ſá gotowi ſłużyć iemu. Táki był Máttheuß ś. ktory ieno poyzrzał ná twarz Páńſka/ y vſłyßał głoś iego Sequere me záraz porzućiwßy wßytko dał ſie ná ſłużbę iego/ cálym ſercem y ſtáteczným przedſiewźięćiem. Et relictis omnibus ſecutus eſt eum.

WTORA CZĘSC,

Iáko Pan Bog pogląda oczymá ſwymi ná nas.

JE potrzebá tego rozumieć áby P. Bog miał tákowe oczy iáko my ludźie mamy/ y żeby tákim też ſpoſobem ná nas pogladał iáko my naśie pátrzemy. Jnákßey nátury ieſt P. Bog náß/ y niepoietey. Ale że Syn iego iednorodzony Słowo ono przedwieczne Chryſtus Jezuś / wtora oſobá w Troycy Swietey/ z ſtapiwßy ná świát/ raczył przyiać ná ſie ćiáło náße ludzkie/ y ſtał ſie człowiekiem nam we wßytkim podobnym. Przeto ludzkim náßym ſpoſobē możemy mówić o Zbáwićielu náßym/ iż oczymá ſwemi Boſkiemi pátrzy ná ſprawy náße/ pátrzy ná ſerce y ná myśli. Y nic mu zgołá nie teſt táiemnego/ iáko Bogu/ nic nie ieſt zákrytego przed oczymá iego Boſkiemi/ ktorego gdy ná nas obraca/ mowi Dawid ś. tedy záraz też y miłoſierdźie ſwoie nam pokázuie/ pociągáiąc nas do ſiebie przez láſkę ſwoie rożnemi ſpoſoby. Mowi tedy Pſalmiſtá Deus miſereatur noſtri & benedicat nobis illuminet vultum ſuum ſuper nos & miſereatur noſtri. Prośmy powiáda wßyſcy P. Bogá náßego/ o to áby on zdobroći ſwoiey w rodzoney zmiłowawßy ſie nád námi błogoſłáwił nas/ y pokazał nam twarz ſwoie łaſkáwą/ pátrząc ná nas okiem ſwoim miłoſiernym/ ktorymby nas oświećił y pociągnął do ſiebie. Bo ináczey żaden przyść do niego nie może/ ieno kogo láſká ſámego P. Bogá pociągnąć raczy. Nemo poteſt venire ad me, niſi Pater qui miſit me traxerit eum. Pſal. 66 Ioan: 10

Gdy tedy P. Bog ná nas pogląda oczymá ſwoiemi świetemi/ pociąga nas iáko Oćiec miłoſierny dźiatki ſwoie do ſiebie; ábyſmy ſie nie dáli wewieść zártu przeklętemu/ ktory też nas ćiągnie do ſiebie ſztukámi rozmáitemi. kto tedy idźie zá zártem głupi ieſt/ y zginął ná wieki. Iniquitates ſuæ capiunt impium, & funibus peccatorum ſuorum conſtringitur. Et in multitudine ſtulcitiæ ſuæ decipietur. Kto idźie zá Chryſtuſem/ nie będźie nigdy błądźił w ćiemnośćiách/ ale doſtąpi żywotá wiecznego. Qui ſequitur me non ambulat in tenebris, ſed habebit vitam æternam. Prou: 5.

Cztermá tedy ſpoſobámi pociąga nas zárt przeklęty do ſiebie/ iáko ie opiſuie Auguſtin ś. Suſpirabam ad te Domine, vinctus non cathena ferrea, ſed mea ferrea voluntate, quæ ex his annulis conglutinatur. Primus eſt mala cogitatio, quæ parit delectationem. Secundus eſt conſenſus in delectatione. Tertius eſt operatio. Quartus cōſuetudo, quæ parit neceſſitatem, quam ſequitur deſperatio & damnatio. D. Aug: 1. Conf.

Cztermá też ſpoſobámi pociąga do ſiebie Chryſtus Jezus/ iáko ie wyliczą Bernat św. Poyźrzeniem ſwoim miłoſiernym. Słowem ſwoim Boſkim. Náthnieniem wnetrznym y cudami rozmáitymi. In funiculis Adam traham eos, in vinculis charitatis. Oſee 11

Jáko powiáda zárt przeklęty/ pociąga do ſiebie ludźi złośliwych/ powro-

zem

zem z myśli nieczyſtych/ z zezwolenia ná roſkoſſy te doczeſne/ z vczynkow nie przyſtoynych/ y z nałogu grzeſſenia vplećionym. Ták ia tez poćiagne was do ſiebie/ ſznurem ſkárłatney miłoſći/ ktoram pokazał był záraz pierwſſemu rodźicowi wáſſemu Adámowi/ wprowádźiwſſy go do Ráiu/ áby tám był záżywał roſkoſſy vſtáwney/ ájby był przeniesion do wiekuiſtey chwały niebieſkiey. Ale że z támtąd wypadł przez niepoſłuſſeńſtwo ſwoie/ przeto vlitowawſſy ſie nád nim/ y nád wámi potomkámi iego/ wſtąpiwſſy ná Krzyż/ przez śmierć moie wſſytkich was poćiągnąłem do ſiebie.

Naprzod tedy poćiąga nas Pan Bog do ſiebie miłoſciernym weyzrzeniem/ iáko to dźiśia poćiągnął Mátheuſſá ś. Vidit hominem ſedentem in telonio, & ait illi, ſequere me. Máią bowiem oczy Páńſkie moc iákąś ſkryta y niewypowiedźiáną/ że ná kogo ie obroći miłoſciernie/ káżdego zbáwi według woli ſwoiey ś. Ták mowi Hieronim ś. Quod fulgor & maieſtas diuinitatis occulta, quæ etiam in humana relucebat facie, ex primo ad ſe videntes trahere poterat aſpectu quos volebat. Hier: in Originali ſuper Matth. Prou: 5.

Czytamy w Kśiągách Krolewſkich o Heliaſſu Proroku/ iż obaczywſſy Helizeuſſá orzącego ná polu/ przyſſedł do niego/ y nic mu nie mowiąc/ włożył tylko płaſſcz ſwoy ná niego. Alić nátychmiaſt Heliżeuſſ/ porzućiwſſy plug y woły/ ſtał ſię Vczniem iego/ y pożegnawſſy rodźice ſwoie/ poſſedł zá nim. Co ieſliże Płaſſcz Heliaſſow mogł mieć moc tákową w ſobie/ iż poćiągnął zá ſobą Helizeuſſá/ ktory nigdy nie znáiąc kto ieſt Heliaſſ/ y nie ſłychąiąc o nim/ mowi záraz do niego: Oſculer oro te patrem & matrem meam, & ſic ſequar te. Jáko nie dálego wiekſſa moc miały oczy Páná Chryſtuſowe/ Bogá prawdźiwego/ okrytego płaſſczem człowieczenſtwá náſſego/ ktorymi ták wiele Vczniow poćiągnął do ſiebie/ y teraz poćiąga/ pátrząc ná nas z niebá/ iáko Oćiec miłoſćiwy na dźiatki ſwoie. Arliſt: lib de Anim.

Aryſtoteles piſſe o płaſſczu iednym názwánym od Grekow Caladrios, ktorego gdy kto wnieśie do tego domu kędy chory iáki leży/ ieśli on płaſſcz będźie ſię dźiwował onemu choremu/ pewnie á nie omylnie powſtánie z oney choroby. Jeśliże też nie będźie chćiał nań pátrzyć/ y będźie ſie odwracał od niego/ tedy pewnie ten chory nie wyleży ſię/ ále vmrze. Ták ná kogo Zbáwićiel nás poyźrzy z máieſtatu ſwoiego ś. okiem miłoſiernym/ powſtánie z choroby grzechow ſwoich; á od kogo odwroći oblicze ſwoie/ zginie w niepráwoſći ſwoiey. Dla tegoż vſtawnie Dawid ś. ná Páná Bogá wołał. Reſpice in me Domine & miſerere mei quia vnicus & pauper ſum ego. Ne auertas faciem tuam à me & ſaluabor. Prząſek cudownego przyrodzenia, rzeczony Caladrius.

Gdy tedy Pan do nas mowi. In charitate perpetua dilexi te, ideo attraxi te miſerans tui, nie pogardzaymyż tym weyźrzeniem Páńſtim/ ále nátychmiaſt mieymy ſię do pokuty/ y do ſłużby iego/ áby ſnáć leniſtwem náſſym y niewdźięcznoſćią nie obráżił ſię ná nas/ y nie odwroćił oczu ſwoich miłoſiernych od nas. Ne tardes conuerti ad Dominum, & ne differas de die in diem, ſubito enim veniet ira illius & in tempore vindictæ diſperdet te. Hier: 31. Eccleſ. 5.

Powtore poćiąga nas Pan do ſiebie gdy ná nas pátrzy z máieſtatu ſwoiego Boſkiego/ przez ſłowá piſmá ſwoiego świętego przez vſtá Káznodźieiow/ y przez náuki Káplanow. A dla tego powiedźiał v Lukaſſá ś. Beati qui audiunt verbum Dei & cuſtodiunt illud. Ták vczynił Mátheus ś. ieno vſłyſſał ſłowá Páńſkie. *Podź za mną.* porzućił wſſytkie doſtátki y bogáctwá ſwoie/ ktore przez ták długi czás/ y ſłuſſnym y nieſłuſſnym ſpoſobem zbierał/ á poſſedł záraz zá Pánem mowiąc z Dawidem ś. In via teſtimoniorum tuorum delectatus ſum, ſicut in omnibus divitijs. przeto o nim Simon de Caſſia ták mowi Verbum Chriſti non ſolum auribus Matthæi inſonuit, ſed & animum attraxit, affectum immutauit, & intellectum illuminauit. Lucæ 11.

Trzećim ſpoſobem nas pan do ſiebie poćiąga/ gdy ná nas zniebá pátrząc nátchnienia ſwoie Boſkie do ſercá náſſego podáie/ wlewáiąc łáſke ſwoie ná duſſe y ro-

y rozum náß/ ábyſmy poználi ſproſność grzechow náßych/ y przeſtáli obrazáć Stworcę/ Dobrodźieiá/ y Zbáwićielá

Ven: Beda in Hō ſup. Mat.

ſwoiego. Non eſt mirandum, mowi Venerabilis Bedá/ quod ad primam Domini vocem terrena lucra (Matthæus) reliquerit, & ei quem nil divitiarum habere cernebat adhæſerit. Ipſe enim Dominus foris eum verbo vocauit, intus inſtinctu inuiſibili vt ſequeretur edocuit, infundens gratiæ lumen quo intelligeret, quod is qui à temporalibus vocabat in terris, incorruptibiles daret theſauros in cælis.

Głupſtwo Iuliána Apoſtáty, y Porphiryuſßa Filozopłá.

Niezbożny Apoſtátá Juliánus Ceſarz Rzymſki/ y Porphyrius Philozoph/ śmiáli ſie z Vczniow Páńſkich mowiąc/ iż głupi byli/ że zaraz ná ſłowo Páńſkie poßli zá nim/ wßytko co mieli porzućiwßy: á niedowiedźiawßy ſie pierwey/ ieśli też Pań co ma/ czymby ich karmił/ y czymby im płácił. Ale oni ſámi raczey głupimi y bezrozumnymi byli/ że tak o Pánu Bogu iáko o proſtym człowieku rozumieli/ iż ſie on miał zdobywáć ná chleb/ y o kope ſtaráć/ iáko ſie my ſtáramy/ ktory świát wßytek w reku ſwoich má/ y ktorego ſkárby niebieſkie okiem ludzkim niewidźiáne/ nieprzebráne ſą ná wieki. Niedźiw tedy że ná ſłowo iego wßytko porzućiwßy Apoſtołowie świeći poßli zá nim. Abowiem vox Chriſti vocantis habuit virtutem non ſolum inductiuam, ſed etiam attractiuam, iáko powiada Dawid ś. Ipſe dabit voci ſuæ vocem virtutis.

Pelbar: Ser: 11. de S. Matth.

Nákoniec pćiogą nas Pan do ſiebie częſtokroć przez cudá rozmáite/ ktore świećí iego moca ſobie z niebá dáno czynili/ y czynia w kośćiele Bożym po dźiśdźień/ chore vzdrawiáiąc/ czárty wygániáiąc/ vmárłe wßkrzeßáiąc/ y rozmáite ratunki w przygodách wzywáiącym ſiebie ná pomoc przynoßąc. przeto y z Vczniow Páńſkich/ śiłá ich poßło zá Panem/ gdy widźieli á ono w Káníe Gálileyſkiey z wody wino vczynił/ wſkrzesił vmárłego Łázarzá y innych/ vleczył opuchłych/ chromych/ y goraczki ćierpiących ſłowem tylko ſámym. Przeto ſłußnie Hieronim ś. mowi. Tanta virtutes, tantaq; ſigna præceſſerunt, quæ Apoſtolos antequā credérent vidiſſe non dubium eſt. Ktorymi cudámi vtwierdzeni/ vwierzyli w Páná iż był Bogiem prawdźiwym/ y potym iego Boſka moca ſámi ták wiele tyśiecy ludźi do Páná náwroćili. Jáko y o Mátteuſßu ś czytamy. iż gdy Syná vmárłego Krolowi Murzyńſkiemu Egezyppowi wßkrzesił/ y do żywotá pierwßego przywroćił/ krol wydźiwić ſie tákowemu cudowi nie mogąc/ vwierzył ſam/ y dom iego wßytek w Chryſtuſá. A oſobliwie gdy onych dwu ſmokow krzyżem ś. przeżegnawßy vmorzył/ y potym ie Krzyżem ś. ożywił y ná puſtynia poſłał/ ktorych byli ná niego moca diabelſka dwáy ſławni Czárnokśieżnicy ná dworze Krolewſkim Żaroen y Arphaxát/ z ſrogiey zaſtinie przywiedli/ áby byli Mátteuſßá świętego pożárli/ y tych co zá náuką iego idąc w Chryſtuſa Páná vwierzyli byli. Lecz gdy im ta ßtuká niepoſłá/ y ſámi oni Czarnokśieżnicy Chrześćiánámi zoſtali/ y ludźie wßytkiey práwie Murzyńſkiey ziemie/ ſnadnie do krztu ś. przyſtąpili. Vtwierdzeni zwiaſzą cudowną śmiercią Mátteuſßá ś. ktory iáko piße Nicephorus/ pierwey niżeli męczeńſką korone miał podáiąc/ poſtánowiwßy ná mieyſcu ſwoim Biſkupem Plátoná vczniá ſwoiego/ wyßedł był w pole ná gore iedne áby ſie modlił Pánu Bogu zá narody one Murzyńſkie od ſiebie náwrocone do Chryſtuſá. Alić mu ſie vkazał Chryſtus P. w oſobie dźiećiećiá małego/ pozdrawiáiąc go mile/ y podáiąc mu rozgę ziełona do reku/ áby ia przed wielkimi drzwiámi kośćielnymi wſádźił w źiemie/ ktora záráz̄em miáłá ſie oſtáć drzewem wielkim/ y owoc dźiwny iákiś á ſmákowity bárzo ná ſobie máiącym: z ktorego drzewá korzenia miáło śliczne źrzodło wyplywáć. W ktorym to źrzodle ktokolwiek by z Pogan vmył ſie/ y owocu z onego drzewá ſkoßtował/ miał & vultum ad formam decentiorem compoſitum, & corpſum, agreſti feritate poſita, ad placabilitatem conuerſum. Vczynił ták Mátteuſß ś. iáko mu Pan Chryſtus roſkazał/ y niezliczona rzeſz ludźi tym cudem do wiáry ś. nawroćiwßy/ ſam nákoniec męczeńſką korone poniosł.

Nec. Hiſt. lib. 2 c. 41.

Hier: in original. ſup Mat

A ták krew ſwoie dla Chryſtuſá wyla-

wylawßy/zniosł one przypowieść ſtarą Æthiopem dealbas w vśćiech ludźi mądrych zwyczáyną/ ktorzy wiec drugim inanes conatus gánili/ gdy ſie kto o rzecz niepodobną kusił. Abowiem vśiłowániem ſwoim/ zniosł czarność bálwochwálſtwá Czártowſkiego we wßytkich práwie narodách Murzyńſkich/ iáko mowi Chásáneus. Matheus Æthyopiam nigram, candidam doctrina fidei fecit, y do Chryſtuſá przepowiádániem Ewángeliey iego ś. poćiągnął/ ták/ że y podźiś dźień w krolestwie Abyſsińſkim/ wiárá ś. Chrześćiáńſka kwitnie; lubo inne narody do ślepoty dawney y bálwochwálſtwá ſie wrocíły.

Chaſſan. in Catal. pa. 3. conſid. 29.

Prośmyż tedy Zbáwićiełá náßego dźiśiá/ áby zá przyczyną Máttheuſßá ś. Apoſtołá y Ewángeliſty ſwoiego/ znowu ná nich/ y ná nas miłośiernym okiem ſwoim poyźrzeć raczył: y miedzy námi Heretyki y Schizmátyki vporne/ á miedzy nimi grube bálwochwálce y Máchometány/ do poznánia prawdźiwey wiáry/ przez wnetrzne nátchnienia poćiągnać raczył. Abyſmy ſpołecznie wßyſcy zgodliwym ſercem y głoſy/ y tu ná świećie/ y po śmierći w niebie/ wychwaláli dobroć iego nieſkończoną. Quoniam bonus, quoniam in æternum miſericordia eius.

Mowmy wßyſcy nábożnym ſercem/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O powołániu grzeßnych ludźi do zbáwienia.

Non veni vocare iuſtos ſed peccatores, Máth. 9.

Chryſtus P. vſobliwym ſpoſobē ná to przyßedł ná świát, áby grzeßnych zbáwił.

TEśli ktora Ewángelia wiekßa nam poćiesche przynioſłá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iáko dźiśieyßa/ w ktory nam oświádcza ſie Zbáwićiel náß/ iż nie przyßedł ná świát dla ludźi ſprawiedliwych/ cnotliwych/ y pobożnych/ bo ći nie pochybnie świątobliwośćią ſwoią zárobią ſobie ná niebo. Ale przyßedł dla nas grzeßnych/ powiązánych niepráwośćiámi náßymi iáko powrozámi iákimi/ ták/ że ſie rußyć do ſłużby Bożey nie możemy/ y żadna żywa miára ſiłámi náßymi ná zbáwienie ſobie nie zárobiemy. Chryſtus tedy Pan powiáda/ iż przyßedł wzywáć nas wßytkich do zbáwienia/ iáko mowi Lyránus. Iuſtos ad augmentum gratiæ, vt ambulent de virtute in virtutem, peccatores verò ad pœnitentiam, vt doleant de offenſa Divina.

A tákim ſpoſobem powołał dźiśia Pan Licemiernika Máttheuſßá świętego/ ktory relictis omnibus ſecutus eſt eum, y ſprawił bánkiet wielki dla ſiebie/ y dla Páná w domu ſwoim/ gdźie ſiłá iawnogrzeßnikow ſiedźiało v ſtołu z Pánem/ á Pan ich nie odgániał od ſiebie; ále ich ießcze náuczał y poćiągał ták konwerſácya/ iák y nátchnieniem wnetrznym do ſiebie: powiádáiąc im/ iż Non eſt opus valentibus medico, ſed malè habentibus. Dla tego powiáda y ia non veni vocare iuſtos, ſed peccatores. Zkąd Auguſtyn ś. powiedźiał: Nulla cauſa veniendi fuit Chriſto Domino, niſi peccatores ſaluos facere. Aug: de conſenſu Euangel.

3. Reg. 10

O Krolu Sálomonie czytamy / iż Kośćioł pánu Bogu zbudowawßy / postáwił był wielko wánne ześpiże od lewána przed Kośćiołem / ktora w koło oprawił zwierćiádłámi. A wtey wánnie wodá byłá záwße czysta. Ktokolwiek tedy ßedł do Kośćiołá / pierwey sie miał przeyźrzeć w zwierćiedle / á ieśli sie widźiał być pięknym niepomázánym ná twarzy / ßedł záraz prosto do Kośćiołá. Jeślize obaczył ábo ná twarzy swoiey zmázánie iáko ábo ná reku / pierwey sie vmył z wánny oney / potym ßedł do Kośćiołá ná modlitwe. Sálomon niebieski Chrystus Jezus chcący nas wßytkich wprowádźić do Kośćiołá swoiego niebieskiego / postáwił tu iáko przede drzwiámi niebieskimi wánne śpiżáną Kośćioł swoy ś. tenwoiuiący / y zwierćiádłámi / to iest / przykłádámi świętych swoich ozdobił go ná koło. Ná ktoreby przykłády świętych grzeßni ludźie pátrzac / wodą też pokutuiących omywáli zmázy twarzy sumnienia swoiego y reku / á omywßy sie dobrze / wchodźili potym do chwały krolestwá niebieskiego. Do ktorego áby nas był pociągnął Chrystus Pan / y droge vkazał / zstopił z Máiestatu swoiego ná ten nisko śći náße / y z grzeßnikámi konwersuiąc / náuczał ich drogi zbáwienney / y pociągał ich do siebie. A miedzy inßymi powołał dźiśia ná Apostolstwo iáwnogrzeßniká Mátthеußá ś. ktorego potym y Ewángelistą swoim vczynił.

Przez zwierćiádłá ná náśnie w kośćiele Sálomonowym przybite, rozumieia sie przykłády.

cnot pobożnych ludźi w kośćiele Chrystusowym.

Dwie rzeczy tedy dźiśia vważáć będźiemy. Naprzod iáko Pan powołał Mátthеußá ś. á potym iáko rożnymi sposobámi powoływa nas grzeßnych ludźi do siebie.

Ostende nobis Domine misericordiam tuam, & salutare tuum da nobis.

Pierwsza Częsc

Iáko Chrystus Pan Máttheuszá S. powołał.

Lubo to krotkimi słowy / ále wyraźnie dośyć / opisáłá Ewángelia dźisieyßa powołanie Mátthеußá ś. Et transiens Iesus vidit hominem sedentem in theloniо Matthæum nomine, & ait illi, sequere me. Et relictis omnibus secutus est eum.

Sławny on málarz Grecki Apelles / wymálowawßy Helenę / ze wßytkimi sztukámi málárskimi / iáko napiękniey / ná tymże obráźie wymálował y sámego siebie / ták iáko był od nátury vformowány / nic fárbámi nie pochlebuiąc sobie. Podobnym práwie sposobem Mátthеuß ś. opisawßy Chrystusá Páná / iáko z wielkiego miłosierdźia swoiego przyßedł dla nas grzeßnikow ná świát áby nas powołał y pociągnął do siebie: Záraz tez námieśił / iáko y ná niego sámego okiem miłosiernym weyźrzeć raczył / y powołał go ná Apostolstwo swoie / áby iáko on sam przyßedł ná świát opowiádáć wolą Bogá Oyćá swoiego / ták też y Mátthеuß ś. bedąc ná ten vrzad Apostolski z innymi iedenasta powołány / opowiádał świátu wßytkiemu Ewángelio iego świeta.

Mátthеuß ś. dla zbudowánia náßego sá o sobie ná.

pisał, iáko był od Páná powołány, i z grzeßnika Apostołem vczynion.

poyźrzawßy tedy ná niego okiem swoim Bosskim / oświećił go promieńmi łáski swoiey niebieskiey / y vczynił go z grzeßniká reka swoia: to iest / pisárzem y Ewángelistą swoim. Matthæus, mowi Historya Lombárdska / dicitur à manu, & theos, quod est Deus, quasi manus Dei. iż cokolwiek reka swoia Mátthеuß ś. nápisał / iest

ták

ták wáżno/ iákoby to sámego Bogá rekà pisálá. Bo skoro Chrystus Pan ktory był Bogiem prawdźiwym/ y iest ná wieki/ poyźrzał ná Mátteußá ś. záraz go weyźrzeniem swoim Bostim vczynił sobie podobnego w przepowiádániu Ewángeliey świetey. Similem tibi reddis, quem irradias, mowi do Páná Chrystusá Gilbertus Opat w Kazániu swoim. Czego potwierdźił y Rupertus Abbas, vważáiąc w Księgách swoich to poyźrzenie Páńskie ná Mátheußá św. gdźie tám ták mowi: Vbi eum vidit Iesus, vbi eum vidit Gilb. ser 18. in cāt salus, & sol verus resplenduit ex aspectu eius, & quia vidit eum talis filius hominis, reddidit imaginem eius, & formata est in ipso facies hominis.

Jan ś. Ewángelistá opisuiąc widzenie swoie w niebie/ powiáda że też tám widźiał cztery zwierzetá dźiwne/ ktore znáczyły czterech Ewángelistow Páńskich. Y pierwśie zwierze ktore znaczyło Mátteußá ś. miało twarz iákoby podobną człowiekowi. Habens Apoc. 4 facièm quasi hominis. Drugie miáło twarz Lwu podobną/ ktore znáczyło Márká świetego. A trzećie podobne wołowi/ ktore znáczyło Łukaßá ś. Czwarte y ostátnie podobne Orłowi/ ktore znáczyło Janá ś. Hiroglifik tedy ábo wyobráżenie Mátteußá świetego vważáiąc Richardus de Sancto Victore mowi: Diligenter attendendum, quod non ait, habens faciem hominis, sed faciem quasi hominis. Rich: S. Vict. lib 2. c. 2. Apoc.

Abowiem sam Zbáwićiel náß/ ktory był Bogiem y człowiekiem oraz/ zwał sie Filius hominis. A Mátteußá ś. powoławßy ná Apostolstwo/ y vrzod Ewángelisty/ nápełnił go dárámi swoimi Bostimi/ y vczynił ná dußy iákoby drugim Anyołem z Ráiu/ ktory był okryty ćiáłem ludzkim/ habens faciem quasi hominis Bo iáko Chryzostom ś. mowi: virtus Angelos facit, & si non naturâ, certè proposito & electione. D. Chry. Hom. 21. in Act: Apoc. 14.

Gdy tedy Jan ś. mowi w obiáwieniu swoim: vidi alterum Angelum volantem per medium cæli, habentem Euangelium æternum. Powiáda Paulus de Palacio, iż sie to rozumieć ma o Mátteußu ś. ktorego Paul. Palac. in c 10 Matt

Pan vczynił Ewángelistá/ to iest/ iákoby drugim Anyołem. Bo to iest vrzad Anyelski opowiádáć ludźiom posełstwo/ y nowine posłáno z nieba. A że Pan poyźrzał okiem swoim miłośiernym ná Mátteußá ś. tedy mu dárował táko łáske swoie/ áby iáko Anyoł iáki latáiąc miedzy narodámi Murzyńskimi/ od Prowincyey do Prowincyey/ opowiádał æternum Euangelium eius. Y z tad niektorzy to słowo Matthæus, wykładáią z Żydowskiego Donatus, iáko poświadcza Chryzologus/ iż donatur bonis, malis caret, quem viderit Deus. D. chryſ. ſer. 74.

Swiety Germánus opisuiąc zásie Ewángelistow świetych/ mowi: Matthæum si vis interpretari, mel est, Marcus vinum, Lucas lac, Ioannes oleum. Y dla tego Petrus Damianus świeto dźiśieyßę vroczystośći Mátteußá ś. opisuiąc mowi: O quam dulcis, ô quam iucunda, quam delectabilis est ista festiuitas, w ktora odpráwuiemy pámiątke náwrocenia iáwnogrzeßniká/ Mátteußá ś. ponieważ według náuki Palawicyná. Nullum cibum lautiorem Christo appones, quam publicanos, si conuertantur, gdy y w Ráiu sámym nie może sie náleść wiekßa słodkość nád náwrocenie grzeßnego człowieká. A Paradisus, mowi ś. Bernárdyn/ dicitur à dulcedinis suauitate, iż w nim gorzkośći tego świátá obrácáio sie w słodkośći niewypowiedźiáne/ gdy do niego kto wnidźie. A kto sie w tym świećie nie kocha/ mowi tenże świety/ iest iáko Anyoł Ráyski/ záżywáiąc ießcze na świećie słodkośći niebieskiey. qui terrena concupiscere, neq; possidere nouerunt, Angeli sunt terrestres. Petr. Damiā: ſer. 1. de S. Matth. Paul Palac: in c. 2. Matth D. Bern: to. 3. ſer. 7. de Beatitud: art. 3. c. 3. D. Bern: p. 3. ſer. 1. art. 3. cap. 1. de paup.

A że táki był Mátteuß ś. ktory dostátkow tych iáknawßy bez miáry/ odmienił náture swoie zá weyźrzeniē ná sie Páńskim/ y opuścił wßytko co miał dla Chrystusá/ ktorego przez wßytek potym wiek swoy náśládował w vbostwie/ y był predkim iáko Anyoł iáki ná vsługe Páńska. Qui facit Angelos suos spiritus. á iáko Páráphráśis Chaldeyska ma. Qui facit nuncios suos veloces sicut Spiritus, ktorzy słodkośći niebieskiey z poyźrzenia y nátchnie-

mia Páńſkiego ſkoſtowawßy/ odmienili twarzy ſwoie z ludźi w Anioły/ z ćiáłá w duchy lotne/ y predkie ná ſłużbe Páná Bogá ſwoiego/ Habens faciem quaſi hominis.

Goy cztery rzeki te ktore Ray oblewáio/ Doktorowie świeći przyrownywáio cztermá Ewángeliſtō świecym/ tedy pierwßa rzeke Phiſon rzeczona/ co ſie z Zydowſkiego rozumie oris mutatio przyrownywáio Mátthеußowi ś iż on z grzeßnika odmieniwßy ſie w Apoſtoła y Ewángeliſte/ co ieſt vrzad ſánuych Anyołow/ doſtapił tákiey godności y świątobliwości/ iż w nim iáko we zwierćiedle iákim/ pobożni Kátholicy przegladáć ſie moga/ y poprawiáć z iego przykładu/ zmázánego ſumnienia ſwoiego. Erat enim ipſe Ruper. l. 8. in Mat thæ. tanquam ſpeculum Perlucidum, mowi Rupertus Abbás. Iż beſpiecznie może o ſobie mowić Iam non publicanum gero, iam non porto Leui, exui Leui poſt Chriſtum. Odmieniłem twarz ſwoie iáko odmienia nátura wody ſwoiey rzeká Phiſon w Ráiu zgorzkości tego świátá/ ſtáiac ſie ſłodkością niebieſką. Zkąd ták o nim Petrus Dámiánus mowi Sicut Phiſon Prim⁹ Petr. Damian. ſer: 50. inter Paradiſi fluvios legitur, ſic Matthæus inter ſanctos Euangeliſtas primus inuenitur. Et bene ſibi hæc comparatio congruit, Phiſon ſiquidem oris mutatio interpretatur: os enim ſuum ipſe mutauit. Simulque & Apoſtolicum adeptus eſt ordinem, & Angelicam adeptus eſt dignitatem. Quis enim neſciat Euāgeliſtam ab Angelico vocabulo deriuari.

Ale ſpytaß Czemuż tedy Chryſtus Pan niepowołał Mátthеußá ś. záraz ná początku przepowiádánia Ewángeliey ſwoiey/ kiedy powołał Piotra y Andrzeiá y Synow Zebedeußowych/ ponieważ go kładźieß pierwßym miedzy Ewángeliſtámi. Ale dopiro teraz kiedy iuż rozſtawiły ſie cudá Páńſkie/ y przepowiádánie iego po wßytkiey Zydowſkiey źiemi? Odpowiáda ná to ták Simon de Caſſia, y mowi. Iż Pan Bog ſtworzywßy człowieká z gliny/ wie dobrze że on ku źiemſkim rzeczom iáko nátурze ſwoiey podobny ſkłonnieyßy ieſt/ niżeli ku rzeczom niebieſkim ktorych nie widźi: á toż w ten czás go pćiaga y náwraca ku rzeczō niebieſkim y duchownym/ kiedy go widźi ſpoſobnym ná przyięćie łáſki iego/ ktora go powoływa y pćiaga do ſiebie/ Aże Mátthеußá ś. widźiał być vtopionego wßytkiego w zadzách y prágnieniu doſtátkow tego świátá y bogactw/ dla te° też nie powoływał go do ſiebie/ áż go pierwey obaczył być ſpoſobnieyßym ná przyięćie ſłowá iego Boſkiego/ ſłyßawßy iuż ták wiele o cudách y náuce Páná Chryſtuſowey. A gdy iuż ták był diſpoſitus mowi Chryzoſtom św. Vidit illum Deus, vt ille videret Deum. Pokazał mu Pan łáſke ſwoie/ że poyźrzał okiem miłoſiernym ná niego/ á on też/ mowi Łukaß ś. Surgens, ſecutus eſt eum. D. Chryſ ſer: 3.

WTORA CZĘSC,

Iáko nas Pan rozmáitymi ſpoſobámi powoływa do ſiebie.

Greg. ſuper Eze. ŚRzegorz ś. vważáiąc niedbáſtwo náſſe około zbáwienia duſſe/ mowi ták w kśiegách ſwoich. Quantò terrenis mens hominis plus occupatur, tantò cœleſtia minus videt: & tantò à ſuperno amore diſiungitur, quantò inferius delectatur. Jáko powiáda człowiek/ gdy ſie do ſtu-

do ſtudnie ſpuſcza/ im glębiey poſtępuie ná doł/ tym też mniey ſłońcá widźi y zágrzewány bywa od niego. Ták też im kto bárźiey ſerce ſwoie do zbieránia rzeczy tych źiemſkich/ y do nábyćia máietnośći przykłáda/ tym też mniey o niebie myśli. A im wiecey kocha ſie w tych roſkoßách doczeſnych/ tym też mniey ma miłośći Páná Bogá ſwoiego w ſercu ſwoim. Widząc tedy tákowa zabáwę ludzką Chryſtus Pan/ iż tylko o doſtátkách y o roſkoßách á o honorách tego świátá myśla: przez rozmáite wykręty/ fałße/ oßukánia/ zdźierſtwá/ y záboyſtwá zamyſłow ſwoich doſtępuiąc. Dla tego wdźisieyßey Ewángeliey proteſtuie ſie w tym/ iż non venit vocare iuſtos ſed peccatores ktorych do ſiebie y do zbáwienia wiecznego rozmáitymi ſpoſobámi powołuwa/ áby ich ieno mogł od tych zabaw świeckich odćiągnąć.

Pierwßy ſpoſob powołánia Páńſkiego, przez náthnienie wnętrzne.

Naprzod tedy powołuwa nás Pan do ſiebie przez wnętrzne nátchnienie/ iáko tego ná ſobie doznał Dawid ś. gdy w Pſalmie ſwoim mowi. Audiã quid loquatur in me Dominus, quoniam loquetur pacem in Sanctos ſuos, & in eos qui conuertuntur ad cor. Bede ia powiáda pilnował y ſłuchał tego pilno/ co Pan poda do ſercá moiego przez nátchnienie Duchá ſwoiego ś. bo ták práwi zwykł czynić z ludźmi świątobliwymi/ y z tymi ktorzy ſie ráchuią z ſumnieniem ſwoim/ ieśli że iáko kiedy Páná Bogá nie obráźili; iż gdy chce wczynić pokoy ná dußy ich; áby odrzekßy ſie grzechow mießkáli w zgodźie z Pánem Bogiem/ á nie woiowáli złośćiámi ſwoimi przećiwko niemu/ tedy im podáic rády y ſpoſoby do ſercá/ iáko máią w świątobliwośći żywotá chodźić przed oczymá iego. A ták Pan o ſobie przez Janá ś. powiedźiał. Ecce ſto ad oſtium & pulſo: ſi quis audierit vocé meam & aperuerit mihi ianuam, intrabo ad illum, & cœnabo cum illo, & ipſe mecum. Náprzykład przydźieć myśl człowiecze kiedy/ ábyś ſie ſpowiádał/ wiedźże o tym/ iż to ieſt głos ſámego Páná Bogá w ſercu twoim/ ktory cię powołuwa do ſiebie. A ztąd to poznáway/ iż ták dobrą myśl vpokorzyć ſie Pánu Bogu zá grzechy ſwoie/ nie ieſt to z ćiebie ſámego/ ále z nátchnienia Duchá ś. iáko Páwel ś. vczy. Non ſumus ſufficientes cogitare aliquid ex nobis, ſed omnis noſtra ſufficientia ex Deo eſt. Gdy tedy táka myśl przyidźieć do ſercá człowiecze/ nieopußczayże iey/ bo od Bogá ſámego ieſt. A ieślibyś ią opuścił y nie vpokorzył ſie Pánu/ tedy go rozgniewaß ná ſie/ żeć drugi raz tákowey łáſki y tákowego nátchnienia do ſercá nie poſle; ále cię ſkarze zá to plagą iáko ćiężką/ żeś pogárdźił łáſką iego/ Niſi conuerſi fueritis gladium ſuum vibrabit. mowi Dawid ś. 2. Cor. 3.

Drugi ſpoſob powołania Páńſkiego przez dobrodźieyſtwá rożne nam dáne tu na tym świećie.

Powtore nas Pan powołuwa do ſiebie/ gdy nam dáie rozmáite dobrodźieyſtwá ſwoie/ máietności/ zdrowie/ honory/ y rozmáite ßcześćie w rzeczach ná tym świećie; ábyſmy wźiawßy z ręku iego Boſkich tákie dobrodźieyſtwo tym go bárźiey miłowáli iáko largitorem omnium bonorum y tym mu pilniey ſłużyli/ iáko Pánu ták łáſkáwemu ktory przez doſtátki tego świátá/ wzywa nas do onych bogactw w niebie nigdy nieprzebránych/ iáko mowi Caſſiodorus. Imitatur ad magna, qui grate ſuſcipit parua, & ſpem de futuris accipit, qui beneficia recognoſcit. Gdy bowiem pilno uważymy/ iáko káżdego znas dźiwnie Pan Bog opátruie y żywi/ począwßy od národzenia káżdego znas; y dáie nã iáko Ośiec miłośierny dźiatkom ſwoim/ rozmáite opátrzenie y rozmáite doſtátki; przyznáć to musimy/ iżeſmy to powinni/ iáko Dobrodźieiowi ſwoiemu odwdźięczáć; iáko ſtworcy ſwoiemu/ niſki pokłon y chwałę oddawáć/ á iáko odkupićielá ſwoiego ktory zá nas krew ſwoie przenadrożßą wylał/ ze wßytkiey duße y ze wßytkiego ſercá miłowáć go. Deus ſe mihi in Patrem exhibuit, mowi Bernat ś. ſed non ego ſibi viciſſim in filium: qua nam fronte attollo vultum ad oculos tam boni Patris tam malus filius: pudeat me tanto patre vixiſſe degenerẽ. Przeto nießczęśliwym ia powiáda ſyn/ y ßałony bárzo/ ktorym ſobie ták lekce ważył/ ták wielkie dobrodźieyſtwo y miłość Páná Bogá moiego/ ktory mie nie tylko żywi y odźiewa/ ále mię też ießcze y Krwią nadrożßą iednorodzonego Synà ſwoiego odkupić raczył.

Apoc. 3.

D. Chryſoſt: 3.

czył. Væ itaque mihi, ſi ingratus fuero, quia clamat ad me ſanguis ille Chriſti, qui effuſus eſt pro me in terra. Tymi tedy ták wielkimi dobrodźieyſtwy pocioga nas Pan y powoływa do ſiebie/ ábyſmy zwyćiężeni bedac dobrocia iego/ zdobywáli ſie ná wdźięczność/ y ſłużyli cálym ſercem Máieſtátowi iego świętemu.

Nieſpokoyność ſumnienia ieſt tej to nie podleyßy ſpoſob powołánia Páńskiego do poprawy żywotá náßego.

Trzeći ſpoſob ktorym nás Pan powoływa do ſiebie/ ieſt gryźienie ſumnienia/ iż gdy człowiek grzechem iákim obráził Páná Bogá/ nigdy nie może być myśli wolney y weſołego ſercá. Náprzykład/ zábiie kto człowieká niewinnego/ bá niechay on pije/ niechay muzyki ſłucha/ táncuie/ przecie mu ſumnienie nie dá melánkoliey zbyć z głowy: y nie może tego wyſtępku ſwoiego zápomnieć. Et peccatum meum contra me eſt ſemper, mowi Dawid św. Nacoż to ćie to ſumnienie twoie gryźie? Ná to/ ábyś ſie vpokorzył przed Pánem/ y ßukał miłoſierdźia v niego/ ktory ćię niechce zátráćić. Sed omnes vult ſaluos fieri. pięknie o tym ſumnienia gryźieniu y trwodze vſtawiczney Richardus de S. Victore powiedźiał; Hoc à Domino inditum animæ habemus, vt toties remordẽtis conſcientiæ ſtimulo vrgeamur, quoties peccamus. Ták to powiádá Pan Bog ſprawił/ iż ile rázy człowiek zgrzeßy/ tedy go záwße ſumnienie nápomni/ ábyſie poiednał z Bogiem/ ktory nas grzeßnikow przez te trwoge ſumnienia do ſiebie powoływa/ iáko ſyny márnotrawne/ ábyſmy ſie zwrocili do Oycá ſwoiego.

Lucæ 16.

Nákoniec. przez ſłuchánie ſłowá Bożego bywamy powoływáni do P. Bogá y powſtánie od grzechow.

Czwartym ſpoſobem nas Pan do ſiebie powoływa/ kiedy nam każe Piſmo ś. y kśiegi rozmáite pobożne czytáć. Tákże Kazánia/ Ewángeliey/ y Epiſtoł w Kościele ſłuchać. Y przeto v Lukaßá ś. powiedźiał: Habetis Moyſen & Prophetas. A chcećie wiedźieć co ſie z wámi bedźie dźiało po śmierći/ czytayćieß Moyzeßá y Proroki/ to ieſt/ wßytko Piſmo ś. á tám oba żywot/ iż ći co źle robia/ ſrodze karáni beda. A ktorzy Páná Bogá miłuią/ y pełnią mándátá iego/ otrzymáią żywot wieczny. Jáko to widźieć możemy z czytánia Żywotow śś. y Hiſtoryi Kościelnych/ y z przykładow rozmáitych/ ktore y ná Kazániách ſłuchywamy/ y w rozmáitych nápominaniách Káplańſkich/ y náukách zbáwiennych ſámi zrozumieć możemy. Przeto nie mamy vćiekáć od Kazánia/ y nie mamy wzgárdzáć proſtymi Káplánámi/ ktorzy lubo nie wydwornie mowią/ iednák że zbáwienna nam náuke proſtymi ſłowy podáią. Non enim vos eſtis qui loquimini, ſed Spiritus Patris veſtri, qui loquitur in vobis', mowi ſam Zbáwićiel. Nie pátrzćie ná to/ że káplani wßyſcy nie mogą być philozophámi y Theologámi/ ábo krá. ſomowcámi wybornymi/ przecie oni Boże ſłowá powiádáią/ gdy nas náuczáią w Kościele; y máią przy ſobie Miſtrzá przedniego Duchá św. ktory powoławßy ich ná ten vrzad Kázno. dźieyſki/ ſam ſprawuie ſercá y iezyki ich/ áby nie to mowili coby ſie wydwornym vßom podobáło/ ále to coby nas do zbáwienia prowádźiło.

Matt. 10.

Przykłády ludźi świątobliwych wielce to ludźi wſpiera do żywotá pobożnego.

Piąty ſpoſob powołánia Páńſkiego ieſt/ przez przykłády ludźi świątobliwych/ gdy pátrząc ná oſtrość ich żywotá/ y ná pobożne poſtępki/ wzbudzamy ſie ſámi do ſłużby Bożey/ y żaluiemy zá grzechy náße/ widząc iáko ludźie świeći/ żadnym grzechem Páná Bogá nie obráziwßy/ twárdo pokute zá grzechy náße odpráwuią. Jáko zwykli czynić świeći Puſtelnicy/ pobożni Zakonnicy/ przykładni Káplani/ y miedzy ludźmi poſpolitymi bogoboyne meßczyzny y białegłowy. Jáko y o ś. Henryku Ceſárzu Rzymſkim czytamy/ iż ná każdy dźień trzech Mßy śś. ſłuchał/ iedney zá ſie/ drugiey zá wßytkie vmárłe/ á trzećiey zá grzechy wßytkich żyiących Káthołikow.

Náwiedzenie tej Páńſkie rozmáite, y plag przepußczone częſtokroć na to Páná powoływáiący zbudzáią do boiáźni Bożey.

Szoſty ſpoſob powołánia náßego do Páná Bogá przez vtrapienie y przeſládowánie rozmáite. Ego quos amo arguo & caſtigo, mowi ſam Zbáwićiel przez Janá ś. Jáko bowiem wołu ábo konia leniwe° bijemy biczem/ gdy ſie ná drodze położy/ ábo w wodźie/ ábo w błoćie/ áby wſtał y kończył droge záczętą. Ták człowieká ćiągnące go do żywotá wiecznego Pan Bog zácina biczem vtrapienia y przeſládowánia rozmáitego/ gdy po drodze zbáwiennej idąc vkłádźie ſie w błoćie roſkoſy tego świátá/ ábo in aquis tribulationum

tio num desperuie/ áby wstał y kończył bieg swoy záczęty do Páná. Imple facies eorũ ignominia, & quærent nomen tuum Domine, mowi Dawid ś. Náiedli sie chlebá/ niechcą robić ná zbawienie swoie/ ofuknije ieno ich Pánie/ y záwsty day kłopotem iákim abo nießczęściem; wnet sie powroca do ćiebie/ y beda ßukáć rátunku z niebá. A kto vtrapieniem náwiedzony niechce sie poprawić/ y nieuda sie do pokuty: táki pewnie iest ná drodze zátrácenia/ mowi Grzegorz ś. Qui malis præsentibus non emandatur ad futura seruatur.

Siodmy sposob powołánia Páńskiego przez dopußczenia plag rozmáitych ná nas/ woyny/ powietrza/ głodu/ z rzęsienia ziemie/ powodźi gradow/ piorunow/ y pojog strásliwych/ ktore to wßytkie plagi Pan przepußcza ná nas/ abysmy sie vpámietali y powrocili do niego. Nisi pœnitentiam egeritis omnes simul peribitis. A przetoż czásu náwiedzenia tákich plag vćiekaymy sie do pokuty/ mowi Grzegorz ś. Abowiem Mala quæ nos hic premunt, ad Deum ire compellunt. Luc. 13.

Osmym sposobem nas Pan powołuje do siebie/ gdy nam mieke swoie przenadrożßa przed oczy náße wystáwia. Z tad zwyczay v Kátholikow pobożnych/ iż nie tylko w Kościele w poyrzodku choru wielki Krucifix wystáwuią/ ále też y po drogách Boże meki stáwiáią: áby kázdy wßedßy do kościoła wspomniał sobie poyrzawßy ná Krzyż/ kto go z niewoli ßátáńskiey wyzwolił/ y iákim sposobem. A zátym/ áby dźiękował zá tákie dobrodźieystwo Pánu Zbáwićielowi swoiemu/ y stárał sie o to/ iákoby mu to wdzięcznośćią y miłośćią vstáwna nágradzał. Tákże y przy drodze poyrzawßy ná Krzyż/ áby sobie wspomniał ná Odkupićielá swoiego/ iákie on drogi dla zbawienia náßego odpráwował/ y iáko drogi náße mamy prostować do niebá/ iáko do kresu zámierzonego. Pięknie Bernat ś. o tey reflexyey myśli náßych ná Krzyż Páński pogladáiacych powiedźiał. Christus in altum crucis ascendit, vt ab omnibus videretur. Voce magna clamauit, vt ab omnibus audiretur. Clamori lachrymas addidit, vt homo compateretur. Qui ad eius itaque clamorem non excitatur, ad eius vocem ad pœnitentiam non compungitur, grauior est terra, durior petra, & fœtidior sepulchro.

Męki Páńskiey pilnie rozmyślánie iest wielka pobudka do pokuty.

Dźiewiąty sposob powołánia: Chorobá ktora człowiek złożony łátwie sie domyślić może/ iż go Pan do siebie powoływa/ áby poniechawßy wßelkich niepráwości/ pomyślił sobie iáko sie ma stáwić ná sąd przed Páná swoiego. Venit quippe Dominus, cum ad iudicium properat, mowi Grzegorz ś. pulsat verò, cum iam per ægritudinis molestias esse mortem vicinam designat. Hom. 13. in Euang.

Dźiesiąty sposob powołánia Páńskiego iest postrach śmierći/ gdy sobie człowiek pomyśli/ iż bywßy tu iáko nay dłużyy ná świećie/ zgromadźiwßy iáko naywiecey bogactw y maietności/ dostąpiwßy honorow y sławy iáko naywiękßey/ przećie musi vmrzeć/ przećie musi sie w prech obrocić. Ná to gdy człowiek zupełnym sercem y wßytkę myślą zapatrzy sie/ niepodobna áby sie nieupámietał od niepráwości/ y nienawrocił przez pokutę do Páná. Memorare nouissima & in æternum nõ peccabis. Dobrze ś. Augustyn nápisał/ iż Monumentum dicitur quasi mouens mentem. Gdy tedy poyrzrzyß ná groby vmárłych/ pamietay/ że też y ty vmrzeć musiß; przetoż vćiekay sie wczás o miłosierdźie do Páná/ y boy sie kárania zá grzechy twoie. Timor Dominifons vitæ vt declinent à ruina mortis. Prou. 14.

Jedenastym sposobem nas Pan powoływa do siebie/ gdy nam piekłem grozi ieśli sie nie vpamietamy od niepráwości náßych. Abowiem in consumatione sæculi mittet Filius hominis Angelos suos & colligent de regno eius omnia scandala, & eos qui operantur iniquitatem: & mittet eos in caminum ignis, vbi erit fletus & stridor dentium. Żebysmy sie tedy wczás stárali o niebo/ dla tego Pan powiáda nam/ co będźie czynił na sądnym dniu z ludźmi niepráwymi/ y iáko przez złe Anyoły pośle nas ná wieczny ogień/ ieśli sie zá żywotá nie vpámietamy. Mart. 13.

Ostátni sposob iest iáko nas Pan

powoływa do siebie. Obietnicą chwały Krolestwá niebieskiego / ábysmy sie kwápili przez dobre vczynki do zgotowánego nam od wiekow krolestwá / y żywotá nieustáiacego. Przetoż Pan sam wzywa nas z sobą ná te gody wiekuiste / mowiąc. Pœnitentiam agite appropinquauit vobis regnum cælorum.

Matth. 3

Do tey chwały niebieskiey powołał dźiś Pan Mátteuszá ś. weyźrzeniem swoim Boskim / y záraz wßytkimi cymi dwunasta sposobow pociągnął go do siebie / mowiąc mu Sequere me. A on nátychmiast Relictis omnibus secutus est eum.

Poyźrzyże tedy y ná nas Zbáwićielu náß / prosimy cie ; á iáko w dźisieyßey Ewángeliey powiedźieć raczyłeś / że non veni vocare iustos, sed peccatores, powołay nas przez miłosierdźie swoie do siebie / á my niepráwośći náßych wyrzekßy sie / curremus in odore vnguentorũ tuorũ, y łáska dárow twoich niebieskich nápełnieni poydźiẽ z Mátteuszẽ ś. zá toba / wychwaláiąc imie świete twoie głosy iednostáynymi per infinita sæculorũ sæcula, Am.

Ná dźień Przenieśienia Stánisłáwá Swiętego.

Ewángelia v Ianá Swiętego. w. Rozdźiale x.

W Onego czásu: Powiedźiał Jezus Pháryzeußom: Jam iest pásterz dobry. Dobry pásterz duße swą dáie zá owce swoie. Lecz naiemnik / y ktory nie iest pásterzem / ktorego nie są owce własne / widźi wilka przychodzącego y opuszcza owce / y vcieka: á wilk chwyta y rozpłaßa owce. Ale naiemnik vcieka / iż iest naiemnikiem / y nie ma pieczy o owcách. Jamći iest on pásterz dobry / y znam (owce) moie / y znáią mie moie. Jáko mie zna Ociec / y ia znam Oycá / á duße moie kłádę zá owce moie. Y drugie owce mam / ktore nie są z tey owczárnie: y one potrzebá ábych przywiodł / y słuchać będą głosu mego / y będźie iedná owczárnia / y ieden pásterz.

KAZANIE PIERWSZE

O dobrym Pásterzu.

Ego ſum Paſtor bonus. *Joan. 10.*

MOki Chryſtus Pan ná świát był nie przyßedł/ Kátholicy nabożni/ poty ludźie w ćiemnośćiách błędow około znátomośći Boſkiey błákáli ſie iáko owce bez Pásterzá/ rozproßeni od czárta przeklętego/ rozmáitymi iego ßtukámi/ iáko mowi Piotrś. Eratis enim ſicut oues errantes, ſed conuerſi eſtis nunc ad Paſtorem & Epiſcopum animarum veſtrarum. Leż ſkoro Chryſtus Pan ná ten świát przyßedł/ y począł opowiádáć wolą Oycá ſwoiego/ záraz nápomniał ludźi/ áby ſie do niego iáko do Pásterzá y ſtrożá duß ſwoich gárneli/ powiádáiąc o ſobie/ iż ia ieſtem Pásterzem wáßym/ od Bogá Oycá moiego ná to zeſłánym/ ábym was rozproßonych do kupy zgromadźił/ y paſł wás iáko dobry y pilny Pásterz/ ábowiem Ego ſum Paſtor bonus.

1. Petr. 2.

Bo lubo to w ſtárym Zakonie byli pásterze oni Náywyżßy Biſkupi y Káplani/ według ordynácyey Moyżeßowey poſtánowieni/ nie byli iednák ći Pásterzámi dobrymi; bo tylko ieden narod Żydowſki pásli/ á o ták wiele tyśięcy innych narodow nic nie dbáli. A do tego/ że y tych biednych Żydow ſámych/ ktorych ſie pásterzámi zwáli/ páść nie vmieli/ ábo raczey nie dbali: ale tylko ſámych ſiebie pásli/ iáko nád nimi Pan nárzeka przez Ezechielá proroka: Væ paſtoribus Iſrael, qui paſcebant ſemetipſos. A Żydowie wßyſcy rozproßeni od Krolow ſwoich/ do bálwochwálſtwá vdaiacych ſie/ iáko owce iákie/ po gorách błákáli ſie/ bálwánom rozmáitym ofiáry czyniąc:

Stárego zakonu kápłani nie mogli ſie zwać dobrymi pásterzámi.

Ezechiel. 34.

á nie był ktoby ich był do Kośćiołá Salomonowego záprowadźił/ ktoby ſłowem Bożym nákármił/ ktoby Krolom ſie ich oponował/ y ſtrofował ich z ich poſtępkow od Páná Bogá. Mowi tedy przez Micheaßá: Vidi cunctum Iſrael diſperſum per montes, quaſi oues non habentes paſtorem. 3. Regum 22.

Zmiłowawßy ſie tedy Pan Bog nád narodem ludzkim/ zeſłał nam prawdźiwego Pásterzá Chryſtuſá Jezuſá Synā ſwoiego iednorodzonego/ ktorego był przez Ezechielá proroká obiecał/ mowiąc: Ego ſaluabo gregem meum, & ſuſcitabo eis paſtorem vnum, qui paſcat eas, ſeruum meum Dauid, ipſe paſcet eas, & ipſe erit eis in paſtorem. Ten tedy przyßedßy na świát/ eſtał ſie prawdźiwym Pasterzem naßym/ y Naywyżßym Biſkupem/ y Ofiárą záraz Bogu Oycu ſwoiemu zá nas wßytkich ná Krzyżu. Gdźie odprawiwßy odkupienie náße/ gdy ſie znowu do Bogá Oycá ſwoiego zkąd wyßedł z tryumphem wracał/ zoſtáwił tu w Kośćiele ſwoim Pasterzy y Namieſtniki ſwoie/ ktorzyby nas ſłowem iego ś. y przykładami ſwoimi pásli y náuczáli. Ezechiel. 34. Hier. 23.

Dlátegoż ná dźiśieyßym Kazániu dwie rzeczy vważać będźiemy. Pierwßa/ iákim był pasterzem Chryſtus Jezus Zbáwićiel naß/ kiedy tu był na źiemi. A druga/ iakich chćiał mieć po ſobie pasterzow w Kośćiele ſwoim ś.

Bone Paſtor, panis vere, tu nos paſce nos tuere, tu nos bona tac videre in terra viuentium.

PIERWSZA CZĘSC

Iákim był Pásterzem Chrystus Pan.

WOgłby sie tu kto słusznie zádźiwić y spytáć. Czemu Chrystus Pan bedac Bogiem prawdźiwym/ y Pánem świátá wszytkiego/ nie zowie sie nim wdźisieyszey Ewángeliey/ áni inszym iákim przezwiskiem/ ieno Pásterzem? ponieważ go Pismo s. rozmáitymi tytułámi tytułuie/ y zowie Regem regum, Patris sapientiam, Verbum æternum, Magni consilij Angelum, y innymi rozmáitymi názwiskámi?

Odpowiáda pięknie ná to krotkimi słowy ieden Neoteryk/ mowiąc: Ideo filius Dauid pastorem se dicit, vt dilectionem & curam in homines ostendat. Chrystus Jezus powiáda/ pozyszedłszy ná świát/ chćiał sie vrodźić ze krwie Dawidowey y Abráhámowey/ iáko w Análogiey iego Mattheusz s. wywodźi. A ći powiáda obáy/ y potomstwo ich wszytko/ byli pásterze/ iáko o tym świádczo przed Krolem Pháráonem brácia Jozephowi/ powiadáiąc o sobie: Pastores ouisumus nos, & omnes patres nostri. Przetoż z pásterzow idąc/ chćiał sie przodkow swoich przykłádem/ Pásterzem zwáć/ iáko y oni. Bo lubo potomkowie Abráhámowi drudzy byli krolámi/ tákże iáko y Dawidowi potym/ przecie tym vrzędem y tytułem krolewskim nie oddalili sie od powinności pásterskiey/ ktora iest bronić owieczek swoich od wilkow/ y pásć ie ná paszy dobrey/ y strzedz czuynie wednie y w nocy trzody swoiey/ iáko o nich nápisał Lukasz s. Custodientes vigilias noctis super gregem suum. Bo też Krolowie dobrzy powinni poddánym swoim/ co y Pásterze owieczkom/ powinni bronić ich od nieprzyiaciol; powinni pásć ich rzadem dobrym/ y przykłádnymi postępkámi swoimi/ y powinni strzedz czuynić/ áby sie nic przećiwko spráwiedliwości y práwom pospolitym/ w páństwie iego nie dźiało. Y dla tego mądry Homerus Krolá zowie Pastorem populorum. Lubo tedy Chrystus Pan iest Krolem nád krolmi/ y Pánem świátá wszytkiego/ niechćiał sie iednák inászym názwiskiem názywáć ieno Pásterzem/ mowiąc o sobie: Ego sum Pastor bonus, áby pokazał/ iáko vmiłował narod ludzki/ y iáko pilne ma stáránie o nas/ iż bedąc Bogiem/ bedąc Pánem/ prácuie iáko sługá iáki około zbáwienia nászego/ stáráiąc sie/ by ktorey dusze wilk piekielny nie pożárł/ by ktora dusza głodu słowá Bożego nie márłá/ by sie w ćiemnościách błędow Pogáńskich/ Máchometáńskich/ ábo Heretyckich nie błąkáłá/ by nie chorowáłá ná sumnieniu/ by niechramáłá ná dobrych vczynkách. A co ieno dobry y pilny Pásterz czynić może około owieczek swoich/ to Chrystus pan czyni około wiernych swoich/ áby ich ieno mogł w cále záprowádźić do oney wiekuistey owczárnie niebieskiey/ o ktorey Dawid s. powiáda. In loco pascuæ ibi me collocabis.

Ioan. Osor. Societesu Con. Dom. 2. poit Pasc.

Gen. 47. 1. Regum 17. Psal. 88.

Lucæ 2.

Krolowie są pásterzámi ludu Bożego: y przeto, iáka powinność maią pásterze około stráżey owiec, táka też krolowie powinni mieć czułość, około poddánych swoich.

Powinności dobrego Pásterzá.

A że káżdy Pásterz trzy rzeczy powinien owieczkom swoim. Naprzod/ prácowáć około nich. Potym mieć áffekt do nich dobry/ y miłowáć ie. A nákoniec mieć pilne stáránie o nich. Dla tego też Chrystus Pan wypełniáiąc te wszytkie trzy kondycye pásterskie/ około nas iáko około owieczek swoich rozumnych/ zowie sie Pásterzem dobrym/ iż nic nie opuszcza cokolwiekby ieno należało do zbáwienia nászego.

Co zstrony pierwszey kondycyey/

to iest

to ieſt pracey. Powiáda Pan o ſobie/ iż ia z dźiećińſtwá záraz podeymował dla nas/ źimno ćierpiáć/ vbóſtwo/ głod/ bole przy obrzeżániu/ y niewczáſy rozmáite w vćieczce do Egyptu. In laboribus à iuuentute mea. A dopiero ż podrożßy/ y záczawßy opowiádáć Ewángelia ſwoie. Sustinuit in multa patientia vaſa iræ, apta in interitum, mowi Páweł ś. noßąc ćieżar ná ſobie grzechow wßytkiego świátá. Rom. 2

Jákob Pátryárchá że tylko iednego goſpodarzá owce paſał/ á przećie prace y trudow ſwoich wypowiedźieć ſie nie może/ powiádáiąc o ſobie. Die noctuq; æſtu vrebar & gelu, fugiebatque ſomnus ab oculis meis. A coż Chryſtus Pan wßytkiego świátá zbáwienie obmyſlawáiąc/ y zá wßytkie ludźie co ich ieno było poczawßy od Adámá/ y będźie do ſkończenia świátá/ praco około odkupienia ponoßąc iáko nie daleko wiekße vtrapienie/ frąſunki/ y kłopoty ponośił? Sluchayćie co powiedźiał o ſobie przez Jzáiaßá. Audite me domus Iacob, qui portamini à meo vtero, qui geſtamini à mea vulua, vſque ad ſenectam ego ipſe, & vſque ad canos ego portabo. Geneſ 31. Iſaiæ 46.

Jżáś ná inßym mieyſcu o tegoż Proroká. Sicut paſtor gregem ſuum paſcet, in brachio ſuo congregabit agnos, & in ſinu ſuo leuabit, fœtus ipſe portabit. Iſaiæ. c. 40. Ták powiáda Zbáwićiel świátá/ gdy przyidźie ná świát/ będźie lud ſwoy wybrány piáſtował/ iáko dobry páſterz piáſtuie owieczki ſwoie/ ſam ie karmiąc karmią dobrą/ ſam ie zágániáiąc do owczárnie/ ſam nioſąc chromą owieczkę z polá ná rámionách ſwoich/ ſam iągnatką nieduże piáſtuiąc ná ręku ſwoich/ y máiąc ie w ſercu y we wnętrznościách ſwoich/ iáko białagłowá brzemienną płod w żywocie ſwoim noſi: á to czynić będźie Páſterz ten dobry około was áż do ſkończenia świátá. Jż dla tego go ſłuſznie Prorocy oni śś. názwáli virum dolorum, & ſcientem infirmitatem, iż boleie pátrząc ná choroby náſze/ y ćiłá bárzo dla nas prácował y vćierpiał/ áby nas był zbáwił. Przeto go też Páweł ś. wychwaláiąc z tey dobroći iego/ powiáda go być Pontificem qui poſſit compati infirmitatibus noſtris, tentatum per omnia. Pſal 70. 17. Iſaiæ 53. Hebr. 4.

Jeſt tedy dobrym Páſterzem Zbáwićiel náſz/ bo żadney prace żadnego kłopotu/ vtrapienia/ y bolu/ nie wzdrygał ſie ponośić dla zbáwienia náßego. A co nawiekßa że y teraz ná práwicy Bogá Oycá ſwoiego ſiedząc/ miłuie nas Bonus hic paſtor, & interpellat pro nobis.

Druga kondycya Paſterzá dobrego ieſt/ áby miał ſkłonny affekt do owieczek ſwoich/ y kochał ſie w nich/ á zátym nie dawał ich ßarpáć beſtyom drapieżnym/ y bronił ich od wßelkiego niebeſpieczeńſtwá. Ták Dawid ś. powiáda o ſobie/ iż gdy do trzody iego przyßedł lew/ ábo niedźwiedź/ tedy nie vćiekał przed nimi/ ále zdrowie ſwoie ná ßańc ſtáwiáć/ potykał ſie z nimi zá owieczki ſwoie/ & cùm tollerent arietem de gregibus, perſequebatur eos, & percutiebat. Páſterz ma być nie uſtraßony. 1. Reg. 17

Ták też y Chryſtus Jezus przyßedłßy ná świát/ dla tego/ áby nas ſynow gniewu/ wydárł z páßęczki lwa piekielnego/ ktory vſtáwnie circuit quærens quem deuoret, y Krwią ſwoią przenadrożßą omywßy/ zápro wádźił do niebá/ dedit animam ſuam pro ouibus ſuis. Mowi tedy Mátheuß ś. Venit ipſe miniſtrare, & non miniſtrari, & dare animam ſuam redemptionem pro multis. Ták powiáda nas Pan vmiłował/ iż nie tylko práco/ kłopoty/ y przenáśladowánią rozmáite zá nas chćiał ponośić/ ále też y zdrowie ſwoie położyć/ ktoraſmy iuż byli zginęli/ iáko owce obłąkáne miedzy wilkámi ná leśie/ iż każdy z nas mogł rzec o ſobie: Erraui ſicut ouis quæ perijt. A Pan nas z niewymownej miłośći ſwoiey/ śmiercią ſwoią przenadrożßą odyſkał/ y powiedźiał o ſobie: Maiorem quidem hac dilectionem nemo habet, quàm vt animam ſuam quis ponat pro amicis ſuis. A ia powiáda animam meam pono pro ouibus ſuis. A co naywiekßa w tym Páſterzu náßym niebieſkim ieſt/ iż w ten czás vmárł zá nas/ kiedyſmy ießcze byli nieprzyiaćiołámi iego/ y nie ználiſmy go zá Bogá/ á leſmy ſie czártu piekielnemu y bálwá- Pſal. 118. Ioan. 15. Matt. 20.

nom iego kłániáli. Ták mowi Páwel
Rom. 5. ś. o tym: Commendat charitatem ſuam in nobis, quod cum adhuc inimici eſſemus, pro nobis mortuus eſt. Gdy powiáda pan mowi w Ewángeliey ſwoiey: Ego ſum Paſtor bonus, oświadcza nam miłość ſwoie/ iż dla zbáwienia náſzego/ nie tylko praca chce ponośić/ ále też y zdrowie ſwoie położyć; powiádáiąc/ iż Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ouibus ſuis. Co gdy vczynić raczył ná Krzyżu zá nas vmárſzy/ Dæmones à nobis cõpeſcuit, & ceſſare fecit beſtias à terra. A iáko ś. Athánáſyus przydáie/ Per te ad nihilum redactus eſt inimicus noſter.

Ioan. Oſor vt ſupra Athā in vita S. Antonij.

Trzećia kondycya ieſt dobrego páſterzá mieć ſtáránie o owcách ſwoich/ gdy ktora rozchoruie ſie/ vleczyć ia/ gdy ktora ochromiecie záwiązáć ráne y obwinać iey noge/ y znáć káżdey defekt y potrzebe iey. Tákim był páſterzem Chryſtus Jezus/ y ieſt teraz śiedząc ná máieſtáćie ſwoim/ gdy o ſobie mowi. Ego ſum Paſtor bonus, & cognoſco oues meas, & cognoſcunt me meæ. A to ſłowko cognoſcere mowia tłumácze piſmá ś. rozumie ſie tu ná tym mieyſcu diligere, benefacere, curare. Abowiem poznał nas Bog wſzechmogący/ ktorzyſmy mieli vwierzyć w Syná iego iednorodzonego/ y ſłużyć mu całym ſercem/ ieſzcze przed ſtworzeniem świátá. Elegit nos in ipſo ante mundi conſtitutionem. Ephes. 1. A obrawſzy nas ſobie zá ſługi vczynił nam dobrze/ z ſzczyrego miłosierdźia ſwoiego/ vt iuſtificatio legis impleretur in nobis, qui non ſecundùm carnem ambulamus, ſed ſecundùm ſpiritum. Rom. 8. Ma ſtáránie vſtáwiczne o nas/ y mieć będźie áż do ſkończenia świátá/ áby żaden nie zginął z tych ktorzy ſą iego/ y ſłucháią głoſu iego Boſkiego; bo ták o ſobie powiáda. Ecce ego vobiſcum ſum, vſq; ad conſummationẽ ſæculi.

Jáko tedy powiedźieć raczył niegdy przez Hieremiaſzá Proroká/ że omnes cognoſcent me à minore vſq; ad maximum, ták ziśćiło ſie/ gdy przyſzedł ná świát/ y przeyźrzánych od wołał do ſiebie/ ktorzy ſłucháią głoſu iego świętego. Oues meæ vocem meam audiunt y ſłuchać będą áż do końca świátá/ y poydą zá nim iáko zá Páſterzem dobrym/ iáko zá wodzem y głową Páſterzow wſzytkich. Viuemus in conſpectu tuo: ſciemus & ſequemur te, mowi Ozeaſz Prorok. Hierem. 31. Matth. 9. Oſeæ. 6.

WTORA CZĘSC,

Iákich páſterzow chce mieć Chryſtus Jezus ná mieyſcu ſwoim.

Exod. 28. *Vbior nay wyżſzego. Biſkupa w ſtárym zakonie.*

JAkichby chćiał mieć páſterzow w kośćiele ſwoim/ naywyżſzy Páſterz náſz Chryſtus Jezus/ wyráził to ieſzcze w oney ſtárey Synágodze Żydowſkiey ſámymi ceremoniámi/ vbieráiąc naywyżſzego Kapłáná wſzáty do ſłużby Bożey należące/ ktore tákie były. Naprzod kázał mu wdźiáć ná ſie koſzule biała płocienna/ długa do ſámey ziemie/ iáko widźiemy teraz Albe ná káplánie/ gdy ſie do Mſzey ś. vbiera/ ktora ták była ćiáſno vſzyta/ iż gdy ią idąc do ofiar oddawánia Naywyżſzy Biſkup wdźiał ná ſie/ tedy ſie ták ná nim wyćiągnęłá/ iż żadnych ſmárſzczkow nie było po niey. powiáda Jozephus Żydowin/ Adhærebat corpori ſacerdotum tam arctè, ſtrictiſq; manicis, vt nulla ruga omnino in illa eſſet. Druga ná tey Albie ſzátá była koloru Hyácynthowego/ to ieſt/ máśći niebieſkiey/ ále wż ſzeroka/

długa

długa tákże do ziemie / á v niey v dołu liſtwá ſiatczána. y ná ſámym końcu / ná przemiány miáſto koronek / wiſiáły kuraſy ze złotá ták plećione / że w iednym był dzwonek / á drugi bez dzwonká ná kſztalt málogránatu / iákoby guz iáki wielki vplećiony. Ná wierzchu zásie miał dwoie noſzenie ná ſobie / iedno vrobione ze dwu drogich kámieni ktore zowią Onychinus: ná ktorych były wyryte dwunaſtu pokolenia Izráelſkiego imioná / ſześć ná iednym / á ſześć ná drugim / we złoto oprawne. Drugie zásie było noſzenie vrobione ze dwunaſtu drogich kámieni / káżdy inászey názwány: ná ktorych tákże były nápiſáne imioná dwunaſtu pokolenia Zydowſkiego / to ieſt / káżde ná oſobnym kámieniu.

Gdy tedy Jan ś. opiſuie obiáwienie ſwoie / ktore widżał po wniebowſtąpieniu páńſkim wlat kilkánaśćie tedy powiáda że widżiał w niebie Chryſtuſá Páná / ſtoiącego miedzy ſiedmio lichtarzow złotych / vbránego w táko właśnie ſzate biało / ábo Albe / w iáka ſie wiec vbierał naywyższy kápłan Zydowſki / idąc z ofiárami do świątnice páńſkiey. A mowi Vidi ſimilem filio hominis veſtitum podere & præcinctum ad mamillas zona aurea. Apoc. 1.

O támtey Albie ábo ſzáćie białey ſtározakonney / powiádáio Rábinowie Zydowſcy / iż była ták foremnie vſzyta / że ſie zdáłá być vſzytká z oczu vrobiona Varijs ordinibus oculorum figuris continuata ſerie diſtinctam inſtar veſtium ſcutulatarun. A co my w Bibliey czytamy Stringeſque tunicam byſło. To Rábini z Zydowſkiego ſwego iezyká wykłádáia Oculabis eam byſło To ieſt / wyſzyieſz ná niey iákoby oczy ludzkie rzędem rzędem. Ioſeph in antiq

Szátá báſ towána ná ſzytká ná kſztalt oczu co znáczyłá

Mowi przeto Jan ś. iż pięknie bárzo Chryſtus Pan y cudownie vkazáć mu ſie raczył / bo y włoſy miał ná głowie ſwoiey białe / velut nix aut lana alba y oczy iego ś. świećiły ſie białło iáko promień od gwiazdy; y w reku ſwoich trzymał gwiazdy świecące ſie / y ſzátá ná nim biała świećiłá ſie wſzyſtká z oczu vrobiona / bárziey niżeli one źwierzetá ktore widżiał Ezechiel Prorok Plena oculis ante & retro. Ezech. 1.

Coż tá ſzátá biała znáczyłá y ná naywyższym kápłánie w ſtárym zakonie y ná Chryſtuſie Pánu Naywyższym Biſkupie nowego Zakonu? Nic inſzego mowi Abráhámus Bzouius nie znáczyłá ieno Innocentiam, prouidentiam, fortitudinem, & ſummũ amorem in nos oues errabundas. Te powiáda cztery rzeczy w páſterſtwie ſwoim pokazał nam naywyższy Paſterz náſz Chryſtus Jezus przez te ſzáte ſwoie białło Niewinność żywotá / opátrzność około owieczek ſwoich / mężne ſerce y nieuſtráſzone przećiwko wilkom y nieprzyiaćiołom / ná koniec miłość niewypowiedżiáną przećiwko owieczkom ſwoim. A tych też czterech rzeczy potrzebuie po káżdym páſterzu ktoregokolwiek ieno tu ná świećie poſtáwił ná mieyſcu ſwoim / lubo ná świeckim vrzędzie lubo ná duchownym. Bzoui. Conc. 2. Domin 1 poſt. Oct Paſ.

A naprzod chce mieć Páſterzá nád owieczkámi ſwoiemi niewinnego żywotá Innocentem To ieſt / aby był pełen cnot świętych y poſtępkow pobożnych / ktoremiby owieczki ſwoie budował bárziey niżeli náuká y kazániem ábo práwem iákim. Quia homines amplius credunt oculis quàm auribus, iáko mowi Seneká. Et quia longum eſt iter per præcepta, breue & efficax per exempla. Epiſt. 6. ad Lucil. *Czego potrzebuie Chryſto P. po Páſterzách ſwoich.*

Dał tedy przyklad owieczkom wſzyſtkim z ſiebie naywyższy Páſterz náſz Chryſtus Jezus / iż nie ſam ſie vczynił Páſterzem / ále poſłánym był od Oycá ſwoiego / bo ták ſam o ſobie powiáda / Sicut miſit me Pater ita & ego mitto vos. A zás ná drugim mieyſcu / Hoc mandatum accepi à patre meo. Kto ſie tedy ſam czyni páſterzem / nie wżiawſzy wſzy władzey od namieſtniká Chryſtuſowego. Ille fur eſt & latro, Abowiem non intrat peroſtium in ouile omnium, iákowi ſo wſzyſcy Miniſtrowie heretyccy. *Kto nie ieſt poſłánym od Bogá ſpoſobē w kośćiele Chryſtuſowym poſtánowionym, ten nie może ſie zwáć Páſterzem*

Do tego Seipſum dedit pro Eccleſia, vt ſibi exhiberet illam gloriоſam, ſine ruga & macula. Ták powiáda ćiáſna ſzáte biała miał ná ſobie Chryſtus Jezus / iż ná niey niebyło żadnego z márſzku / y żadney zmázy: to ieſt ákowa niewinność ſumnienia miał w ſobie / iż y pomyſleniem ſámym nieprzyiaćiele iego niemogli mu zádáć grzechu żadnego / gdy ich pytał. Quis

Ioan. 8. ex vobis arguet me de peccato? Ták tákie też chćiał mieć owieczki ſwoie/ y ich páſterze wßyrkie/ powiádáiąc im/ że nihil coinquinatum poteſt intrare in regnum cælorum.

Przetoż gdy ſie Dawid pyta Quis aſcendet in montem Domini, aut quis ſtabit in loco ſancto eius? Duch ś. mu záraz odpowiáda. Innocens manibus & mundo corde, qui non accepit in vano animam ſuam. A gdy my ſie też ſpytamy iáko też wßędi do niebá Stániſław ś. ktorego dźiś przeniesienia kośći śś. z Skałki do Kośćiołá Káthedrálnego Krákowſkiego z vroczyſtośćia pámiątkę obchodźiemy? A iáko ſtał ná mieyſcu Páná Chryſtuſowym/ bedąc páſterzem in loco ſancto eius, w Dyocezyey ták ßerokiey wßytkiey práwie máley Polſki? Odpowiedzo nam Kroniki náße Polſkie/ y Papież ś. Innocentius Czwarty/ ktory go w poczet świetych Bożych wpiſał/ iż z dźiecinſtwá záraz był modeſtus, pudicus, ad omne genus doctrinæ & pietatis propenſus puer. Potym podrożßy gdy ſie pierwey vczył w Gnieźnie/ á potym we Fráncyey/ w Páryzu/ z wrocił ſie do domu/ kwitnąc cnotámy świetymi/ y náuką wyſoką/ Pietate, modeſtia, caſtitate, ſinceritate, excellenti doctrina, rerum gerendarum dexteritate ſumma. A zoſtawßy Káplánem pokazał to świátu wßytkiemu/ iż non accepit in vano animam ſuam, ále iáko Chryſtus Pan nieprożnował żyiąc tu ná świećie ſed petranſibat vbique benefaciendo & ſanando infirmos, A dla tego mowi o ſobie/ Pater meus vſq; modo operatur, & ego operor. Ták też y Stániſław ś. nie w prożnowánie y roſkoßy tego świátá w dał ſie/ ále kázno-
Ex Ann. Pol. & Bulla Innocent. IV.
Ioan. 5. dźieyſki vrzad/ y Kánoniczy ná ſie przyiawßy/ Vberrimos fructus reddere cæpit; in omnibus ſeipſum præbens exemplum bonorum operum; vtij, qui ex aduerſo eſſent, vererentur nihil habętes dicere malũ de illo.

Druga rzecz ieſt ktora chce mieć Chryſtus P. w Páſterzu káżdym ná ſwoim mieyſcu poſtánowionym/ ták miedzy świeckiemi iáko y miedzy duchownymi ludźmi Prouidentiam ſeu mauis dicere prudentiam, áby vmiał páść y záganiáć do owczárnie owieczki ſwoie; áby ie mogł znáć ktore iego ſą/ á ktore cudze: áby ie vmiał leczyć y oddáláć choroby od nich/ áby pilno wilká y złodźieiá vpátrował; y w czás ſie oto ſtárał/ iákoby w nich ßkodá ſie żadna nie ſtałá. Ták czynił Chryſtus Pan y czyni podźiś dźień broniąc nas ab incurſu & dæmonio meridiano, vprzedzáiąc nas łáſką ſwoią vſtáwicznie/ ábyſmy nie vpádli z vłomności náßey Táka też dał opátrzność y namieſtnikom ſwoim/ ktorych poczynił páſterzámi owieczek ſwoich/ mowiąc ießcze do ſtárego Zakonu kápłánow. Habetis ſcientiam diſcernendi inter ſanctum & profanum, inter Leuit. 10
pollutum & immundum, vmieyćiez tedy ſuper aſpidem & Baſiliſcum ambulare, & conculcare Leonem & Draconem, karząc vpornych y przewrotnych ludźi/ á pobudzaiąc oſpałych y leniwych ku ſłużbie Bożey/ y náuczaiąc nieumieietnych/ áby nie chodźili w ćiemnośćiách nieumieietności. A znayćie owieczki ſwoie/ ták iáko ie ia ſam znam/ Et cognoſco oues meas, & cognoſcunt me meæ.

Pomniał ná tę powinność ſwoie Stániſław ś. y naprzod ſtárał ſie o mądrość y náukę pod pobożnymi præceptorámi. Bonis artibus operam nauauit multumq; in ſacra Canonũ & Theologiæ doctrina profecit. Potym zoſtawßy káplánem/ áby w ſłużbie Bożey przeßkody żadney niemiał/ oyczyzne ſwoie wßytkę ná vbogie obrocił: á ſam tylko z chlebá duchownego żył niełápáiąc pluralitatem beneficiorum, ále iedną Kánonią tylko ſie kontentuiąc/ ktora ná on czás dość ßczuple prowentá ſwoie miáłá/ iáko y Biſkupſtwo ſámo/ ná ktore on potym wſtąpiwßy po Lámbercie Antecceſſorze ſwoim/ prosbámi przymuſzonym będąc od wßytkiego duchowieńſtwá/ Omnium paſtoralium virtutum laude & præcipue miſericordia in pauperes enituit. A widząc iáko złym żyćiem ſwoim Krol Boleſław śiłá ludźi yorßył/ y w grzechách cudzołoſtwá y rozmáitych zbrodni leżał. Illius notam libidinem puplice arguebat Nie-
Stánisłá wá ś. cnotę ná rzeczże Páſterſkim, y świątobliwość iego.
wſpominam tu iáko wßytkie vbogie Dyocezyey ſwoiey/ y wßytkie w domy

ná re-

ná regeſtrze ſpiſáne miał/ y iálmużnámi vſtáwicznemi opátrował: iáko dom ſwoy rządźił y kápłany po wßytkim ſwoim Biſkupſtwie/ ſam przez ſie wizytował/ iáko ie ſtromnie nápomináł/ y wyſtępuiące z gránic poczćiwośći oycowſkie karał. Jáko poſtámi/ włośiennicą/ y diſciplinámi ćiáło ſwoie vmartwiał/ iáko vſtáwny był ná modlitwie/ iáko innym Biſkupom Kollegom ſwoim był wzorem świątobliwośći y zwierćiádłem cnot wßeláких. Dość to tylko ſámo powiedźieć/ iż vmárłego od trzech lat Piotrowiná/ dla potwierdzenia prawdy/ od vmárłych wſkrześił/ y tym cudem nieſłychánym. Confirmavit Polonorum animos in fide Ruſſicis erroribus inquinatos: nomenque gentis illuſtravit vbique, ſed & vicinarum gentium corda ad Dominum Deum convertit.

Mężſtwo Stánisłáwá św: przykłádem P. Zbáwićielá náßego vmieráiąc zá owieczki ſwoie.

Trzećia cnotá dobrego páſterzá ieſt/ męſtwo/ áby ſie nie vlákł wilká przychodzącego/ y nieućiekał iáko náiemnik cuius nō ſunt oves propriæ, ále żeby ſie záſtáwił zá nie/ y gárdło ſwoie łożył przy nich. Ták o Chryſtuśie pánie powiáda Dawid ś. Dominus decorem indutus eſt, indutus eſt Dominus fortitudinem & præcinxit ſe virtute. Kiedy przyßedł ná ten świát/ áby nas páſł iáko páſterz dobry/ wźiąwßy ná ſie ten vrząd/ wźiął też ánimuß mężny grożąc śmierći/ Ero mors tua ô mors, grożąc y piekłu. Ero morſus tuus inferne. A przeto w dźiśieyßey Ewángeliey powiádá o ſobie/ animam meam pono pro ovib⁹ meis, Czemuż? ut vitam habeant & abundantius habeant.

Náśláđował y w tey mierze Páſterzá ſwoiego / Páſterz Koronnego Miáſtá Krákowá Stániſłáw ś. y gdy cudzołoſtwy / wydźierſtwem/ y okrućieńſtwem hániebnym/ widźiał być ćieżkiego Krolá Boleſłáwá owieczkō ſwoim/ po ták wielu nápominániách prywatnych y publicznych/ mężnỹ nákoniec ſercem gdy ſie żadno miáro vpámiętáć Krol niechćiał/ wyklął go z Kośćiołá Bożego/ o co potym ſam w Kośćiele Michałá ś. ná Skałce ieſt zábity/ y w ſiedmdźieśiąt y dwie ßtuk ab improbis Regis miniſtris rozśiekány. Octavo Epiſcopatus ſui anno, martyrio coronatur, vitamq; mortalem pro immortali commutat.

Oſtátnia powinność ieſt páſterzow ná mieyſcu p. Chryſtuſowym ſtoiących charitas. To ieſt/ miłość owieczek ſwoich áby ie ná reku ſwoich noſili/ y ná rámionách ſwoich dźwigáli. Qui condolere poſſit ijs, qui ignorant & errant, áby ſie modlił zá nich we dnie y wnocy/ ut offerant dona & ſacrificia pro peccatis, áby ich rátował w świetckich y w duchownych przygodách/ á oſobliwie in ijs quæ ſunt ad Deum. Ták Chryſtus Pan ſtáral ſie/ áby żadna owieczká iego nie zginęłá / & ego vitam æternam do eis, & non peribunt in æternum. A to to znáczyłá długa ßátá iego/ áż do koſtek/ iż on in finem dilexit ſuos. (Ioann: 10.

Ták też y Stániſław św: idąc zá náuczyćielem ſwoim/ nie tylko zá żywotá modlił ſie vſtáwnie zá owieczki ſwoie/ nie tylko tymi doczeſnymi doſtátkámi rátował/ ale tylko krew ſwoie przelał zá ich całość/ y zdrowie położył. Ale też y po śmierći modli ſie zá nas w niebie vſtáwicznie / iáko zá namilße dźiatki ſwoie/ y w rozmáitych przygodách rátuie.

Cuius ad tactum annuli
Morbi fugantur turgidi
Ad locum ſancti tumuli,
Multi curantur languidi:
Surdis auditus redditur,
Claudis greßus officium.
Multorum lingua ſolvitur,
Et fugatur dæmonium.

A gdy ſie lud poſpolity niemogł zmieśćić w tym kośćiołku/ zewßąd dla nabożeńſtwá zchodząc ſie/ gdźie ćiáło iego ś. pochowáne było/ w dźieśieć lat potym po zábićiu onego/ Lámbertus trzeći tego imienia Biſkup Krákowſki/ z Kśiążęćiem Polſkim Władyſłáwem / kośći iego dźiwna wonność z ſiebie wydáiące/ z wielkim nabożeńſtwem do Kośćiołá Káthedrálnego ná Zamek Krákowſki przenioſł/ zá nápomnieniē ſobie zniebá dánym/ y widzeniem mężá Bożego. Krorego co przeniesienia pámiątkę/ ná káżdy rok polacy z nabożeńſtwem obchodźimy/ y ćießemy ſie ztego/ że ſuo Altari Pontifex, Cathedræ Doctor, templo Epiſcopus, populo Paſtor reſtitut⁹ eſt.

Prosmyż tedy Zbáwićielá náßego/ áby Kościołowi swoiemu ś. obmyślíwał záwße Pásterzow tákich/ iáko był Stánisław ś. to iest świątobliwych/ mądrych/ nieustráßonego sercá przećiwko nieprzyiaćiołom/ y ktorzyby tákowieczki swoie miłowáli/ żeby żadney prace/ żadnego sumptu/ żadnego niebespieczeństwá/ dla ich całości nie żałowáli; á náostátek y zdrowia swoiego zá nie położyć nie wzdrygáli sie/ przykładem sámego naprzod Pásterzá nád pásterzámi Chrystusá Jezusá/ á potym też Stánisłáwá ś. Zá ktorego przyczyną y modlitwámi ráczy nas Zbáwićielu náß záprowádźić ná pástwiskà twoie niebieskie/ vbi nec esuriemus nec sitiemus in æternum. Ale tylko chwalić będźiem ćiebie Odkupićielá swoiego/ z Oycem/ y Duchem świętym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Znákách dobrych Owieczek.

Et cognosco Oves meas. *Joan: 10.*

NAspolićie wielcy Hetmáni mieváią osobliwy znák ná żołnierzách swoich/ ktorym znakiem sa rożni od nieprzyiaciełá/ á zwłaßcza gdy w podobnym sobie hábićie chodza. Náprzykład/ że Turcy w tákichże sukniách chodza w iákich Węgrzy y my Polacy chodźimy/ tedy od nas rożnymy sa zawoiámi swoimi białymi ktore ná głowách noßa. A że Persowie/ w tákichże sukniách chodza iáko y Turcy/ tedy od nich rożnymi sa zawoiámi swoimi czerwonymi. Ták że miedzy woyskámi Niemieckimi/ ći co służa krolowi Hißpáńskiemu/ przepásuia sie kitayką czerwoną: ći co Hollendrom/ kitayką ceglásto/ á ći co Szwedom/ kitayką błękitną. Tákim też sposobem Naywyższy Hetman y Pásterz náß Chryst: Jezus/ żebysmy byli rożni od żołnierzow czártowskich/ y od kozłow piekielnych/ poznáczył wiernych rycerzow swoich/ znákiem osobliwym Krzyża św: y nápiętnował owieczki swoie piętnem tákim/ ktorego nikt nie zna/ ieno ten co ie bierze/ á sam Zbáwićiel ktory ie sam dáie. Po tym tedy znáku ábo piętnie/ záraz zna owieczki swoie/ gdy sie pomießáia miedzy inßymi/ potym zna żołnierze swoie. A dla tego w dźisieyßy św: Ewángeliey mowi: Ego sum pastor bonus, & cognosco oves meas.

Apoc. 1.

Owieczki swoie iako poznáczył Pásterz niebieski Chrystus Iezus.

Jákoż ich tedy poznáczył? Powiáda Jan ś. w obiáwieniu swoim/ iż im dał y paßo inákßo/ rożna od kozłow czártowskich/ y piecznà osobliwe/ ktorego nikt nie zna/ ieno ten co ie bierze od sámego Chrystusá. Vincenti, inquit, dabo manna absconditum, & dabo illi calculum candidum, & in calculo nomen novum scriptum, quod nemo scit, nisi qui accipit. Jáko żołnierzom dáio hásło tákie ktorego by niewiedźiał nieprzyiaćiel/ ták swoim w tym Kościele woiuiącym zárabiáiącym ná niebo/ y dobiáiącym sie Oyczyzny stráconey/ dał Chrystus hásło tákie/ ktorego sie nieprzyiaćiele iego boią/ y drżą na wspomnienie iego/ y wymowić go nie mogą/ ieno sáme owieczki iego/ ktore go wzaiem znáią/ y głosu iego słuchaią/ & non curvaverunt genu ante Baal.

Ná woynách nieprzyiaćiel po znákach rożnych bywa poznawány, y po Naile.

Ná dźisieyßym tedy Kazániu dwie rzeczy vważáć będźiemy. Pierwßa/

wßa/ z ktorych miar Chryſtus JEzus zowie ſie być dobrym Páſterzem. A druga po czÿ poznawa owieczki ſwoie.

Páſterzu dobry / Tuus ſum ego, ſalvum me fac: quoniam juſtificationes tuas exquiſivi.

Pierwsza Część

Dla ktorych przyczyn zowie ſię Chryſtus Pan Páſterzem dobrym.

SDy ſie przypátruiemy pieśniō mądrego Sálomoná/ znáyduiemy tám wierßyk ieden/ w ktorym pytáia ſie Oblubienice Páńſkiey towárzyßki iey corki Jerozolimſkie iákiby też był iey Oblubieniec ś. o ktorego ich oná pytálá / ieśliże go kedy niewidźiały; á ieśliby go też kedy vyźrzały/ áby mu powiedźiały/ że go bárzo z wielka pilnośćia / y z wielka ochotą ßuka Oblubienicá iego. Vt nuncietis ei quia amore langveo. Cantic. 5. Mowią tedy do niey: Qualis eſt dilectus tuus ex dilecto, ô pulcherrima mulierū, qualis eſt dilectus tuus ex dilecto, quia ſic adjuraſti nos? A Oblubienicá ś. im odpowiáda. Dilectus meus candidus & rubicundus, electus ex millibus'.

Przez Oblubienice / rozumie ſie kośćioł ś. Kátholicki/ po łácínie Eccleſia názwány z iezyká Greckiego. Przez corki Jerozolimſkie/ rozumieia ſie duße pobożne / ſpráwiedliwe/ przeznáczone od wiekow do onego Jeruzalem niebieſkiego / ktore widźiał Jan św: w obiáwieniu ſwoim.

Oblubieniec niebieſki Chryſtus ma tu ná ziemi oblubienice ſwoie kośćioł świety.

Że tedy Chryſtus Pan obrał ſobie Kośćioł ś. zá Oblubienice / poßlubiwßy ia ſobie przez śmierć ná krzyżu; duße pobożne ktore w tym zgromádzeniu kośćiołá ś. ſa/ pytáia ſie kośćiołá św: iáki to ieſt ten twoy Oblubieniec Chryſtus Jezus Oblubienico S. ktory cie ſobie obrał zá małżonke y zá oblubienice. A kośćioł ś. odpowiáda/ iż ieſt wßytek Candidus, to ieſt świety/ nieskázány żadnym grzechem/ & Rubicundus, to ieſt zárumieniony / krwią ſwoią przenadrożßą/ ktora zá nas wylał. Electus ex millibus, to ieſt/ iż dußá iego błogoſtáwiona ktora raczył z człowieczeńſtwem náßym przyiąć / y złączyć ia z Boſtwem ſwoim niepoietym ſpoſobem/ ieſt obrána z ták wielu millionow duß ludzkich/ ktore P. Bog ſtworzyć raczył. To ták powiedźiawßy Oblubienicá ś. o Zbáwićielu náßym in genere, to ieſt powßechnie/ iáki ieſt w naturze ludzkiey : poczyna potym opiſować w oſobliwości/ wßytkie członki/ y wßytko ćiáło iego. A naprzod záczyna od głowy/ y powiáda/ że caput eius aurum optimum.

Gdy tedy pytamy ſie ná dźiśieyßym Kazániu/ dla czego Chryſtus Pan názwał ſie być dobrym Páſterzem? Odpowiádáią tłumácze piſmá ś. á miedzy nimi Abrahamus Bzovius, dla tego práwi/ że ma głowę dobrą / iáko złoto nawyboznieyße/ to ieſt/ że ſam ieſt głowa kośćiołá ſwoiego świętego/ iáko nas vczy Páwel ś. mowiąc. Conſtituit illum ad dexterā ſuam in cæleſtibus, ſupra omnem Principatum & Poteſtatem, & Virtutem, & Dominationem, & omne nomen quod nominatur, non ſolùm in hoc ſæculo, ſed etiam in futuro. Et omnia ſubiecit ſub pedibus eius, & ipſum dedit caput ſupra omnē Eccleſiam, quæ eſt corpus ipſius, & plenitudo eius, qui omnia in omnibus adimplet. Jeſt tedy Chryſtus pan głowa kośćiołá ſwoiego św: á głowa nie proſto/ ále głowa złota / wywyższona nád

Bzovius Conc. 1. Domin. 1. poſt Oct. Paſch. Epheſ. 1.

wßytkie władze pánowánia/ y mocárſtwá; nád wßytkie tytuły/ godnośći/ y zacnośći/ ktorekolwiek ieno mogą ſie y w nieбie y ná źiemi ználeść.

Figura tedy wywyższenia Páná Chryſtuſowego był Saul Krol pierwßy Żydowſki. Electus & bonus, & non erat vir de filijs Iſráèl melior illo: ab humero & ſurſum eminebat ſuper omnem populum. Ktorego gdy pomázał ná Krolestwo Sámuel Prorok/ poſtáwiwßy go w poyśrzodku ludu wßytkiego/ rzekł: Certe videtis quem elegit Dominus, quoniam non ſit ſimilis illi in omni populo. Tákim też práwie ſpoſobem/ gdy Bog Oćiec wßechmogący iednorodzonego Syná ſwoie° obrał ná zbáwienie náße zá Krolá/ y poſtánowił go in caput gentium, vczynił go záraz páſterzem náßym. Principem Regum & Principem Paſtorum, dawßy mu głowę złoto/ to ieſt/ godność naywyższą. A dla tego ſłußnie ſie zowie Páſterzem dobrym/ gdy w dźiśieyßey Ewangelii mowi o ſobie. Ego ſum Paſtor bonus, iż iáko miedzy krußczámi nic niemáß lepßego nád złoto/ y miedzy członkámi ćiáłá ludzkiego/ nic zacnieyßego nád głowę/ ták nic lepßego nád Chryſtuſá Páná/ bo on ſam ieſt y głowa náßa/ y Páſterzem naywyższym kośćioła ſwoiego.

1. Reg: 9. & 10.

Przyczyny dla ktorych ſie Chryſtus P. zowie dobrym Páſterzem.

A zowie ſie Páſterzem dobrym naprzod propter præelectionem. iż go przed wßytkimi obrał Bog Oćiec ná panowánie w chwale krolestwá ſwoiego niebieſkiego: y dla tego Páweł ś. o nim powiáda/ iż ieſt Primogenitus in multis fratribus. Wßyſcy powiáda bedźiem da P. Bog w niebie/ ktorzyſmy ſie odrodźili z wody y Duchá ś. ále Chryſtus pan naprzod iáko głowá náßá/ y Páſterz náß naywyższy. Głowa ieſt propter amplitudinem poteſtatis. A páſterzem propter plenitudinem vnctionis. Jáko głowie/ dano władzą táką/ vt in nomine IESV omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium, & infernorum. A iáko Páſterzowi/ dano námáßczenie tákie/ iż vidimus eum plenum gratiæ & veritatis. Abowiem vnxit eum Deus oleo lætitiæ præ conſortibus ſuis, ták doſtátnie y obfićie/ że wnim mowi Páweł ś. inhabitat plenitudo Divinitatis corporaliter, á my wßyſcy de plenitudine eius accipiemus.

Rom: 8.

Pſal: 44.

Coloſ: 2.

Powtore zowie ſie Chryſtus pan páſterzem dobrym propter ſapientiam, iż ma pełna głowę złotá wyborne go/ to ieſt/ mądrośći przedwieczney/ cujus acquiſitio melior poſſeſſione auri & argẽti, iáko Sálomon powiáda. Y tey mądrośći vżycza nam owieczkõ ſwoim niegodnym złáſki ſwoiey oſobliwey/ mowi Páweł ś. Quod in omnibus divites facti eſtis in illo, in omni verbo, & in omni ſcientia, ſicut teſtimonium Chriſti confirmatum eſt in vobis: ita vt nil vobis deſit in ulla gratia expectantibus revelationnẽ Domini noſtri IESV Chriſti. Wy powiáda/ ktorzyśćie vwierzyli w Chryſtuſá/ y oczekiwaćie przyśćia iego/ ab; przyßedßy ná ſąd płáćił kázdemu zá zaſługi iego/ maćie go o czym oczekiwáć niżeli przyidźie/ bo was zbogáćił we wßytko dobre/ dawßy wã vmieiętność wßytkich náuk/ y łáſki rozmáite wſpomagáiące was w wierze y w dobrych vczynkách wáßych. Ex ipſo autem vos eſtis in Chriſto Ieſu, qui factus eſt vobis ſapientia à Deo, & juſtitia, & ſanctificatio, & redemptio.

1. Cor. 1.

Dla tego to w dźiśieyßey Ewãgeliey pan powiáda o owieczkach ſwoich/ iż głoſu iego ſłucháią/ oves meæ vocem meam audiunt, iż ich náucza mądrośći/ áby ſie bali páná Bogá/ y ſtrzegli, że wßytkich niepráwośći/ ktorymi ſie iego Máieſtat ś. obraża. Ecce timor Domini ipſa eſt ſapientia, & recedere à malo intelligentia.

S. Bernar. ſerm: 15. in Cant.

Potrzećie zowie ſie Pan dobrym páſterzem náßym propter Iuſtitiam, iż oświeciwßy ćiemnośći rozumu náßego niebieſką mądrośćią ſwoią/ per juſtitiam quæ ex fide eſt, ſolvit funes peccatorum, gratis juſtificans peccatorem. Bo iáko rzecz była ſłußna ábyſmy wßyſcy pokłonili ſie y oddáli cześć powinną Bogu dla nas wćielonemu: ták też przyſtáło/ áby nas wiernych ſług ſwoich/ z oſobliwego miłośierdźia ſwoiego vwolnił od niepráwośći náßych/ y od grzechu pierworodnego/ z ktorego żaden ſiłámi ſwoimi oſwobodźić ſie nie mogł. Oświeceniem tedy dußi náßych y vſpráwiedli-

Bzovius Conc: 1. Domin: 1. poſt Oct. Paſch:

wiedliwieniem náßym przed Bogiem Oycem niebieſkim vczyniwßy ſie/ wypełnił owo co niegdy Dawid ſwiety powiedźiał był. Dominus ſolvit compeditos, Dominus illuminat cæcos. Ta tedy ſpráwiedliwośćia wzbudzony/ gdy ſie vpokorzył przed pánem Bogiē on iáwnogrzeßnik/ co nie śmiał oczu do niebá podnieść / Deſcendit juſtificatus. Ta ſpráwiedliwośćia miárkuiąc ſie Piotr ś. flevit amare, gdy ſie był Páná záprzał. Dla tey ſpráwiedliwośći o Mágdálenie powiedźiano pháryzeuſſowi : Dimiſſa ſunt ei peccata multa, quoniā dilexit multum. Bá y Dawidowi przed tym/ gdy wyznał grzech ſwoy. Dominus tranſtulit à te peccatum tuum.

Pocżwarte pan zowie ſie dobrym páſterzem propter Sanctificationem, iż z ßczerey dobroći ſwoiey czyni świecymi owieczki ſwoie / y dáie im láſki ſwoie rozmáite/ áby iego przykłádē w świątobliwośći / y pobożności żywotá chodźili. Ták to świątobliwośćia od Páná obdárzony mowi Páwel ś. do Koryntczykow. Eſtote imitatores mei, ſicut & ego Chriſti. Ta świątobliwośćia napełnieni y inni Apoſtołowie/ opuśćiwßy domoſtwo ſwoie poßli zá Pánem mowiąc: Ecce nos reliquimus omnia & ſecuti ſumus te. Dla tego poświęcenia Páńſkiego Apoſtoł ś. do wßytkich wiernych mowi: Qui dicit ſe in Chriſto manere, debet ſicut & ille, & ipſe ambulare. A Chryſtus Pan ſam przydáie. Eſtote perfecti, ſicut & Pater meus cæleſtis perfectus eſt. Sancti eſtote, quoniā ego ſanctus ſum.

Nákoniec zowie ſie Pan dobrym Páſterzem propter Redemptionem, iż nas krwią ſwoią przenadroższą odkupić raczył: y ztąd Dawid ś. powiedźiał Apud Dominum miſericordia & copioſa apud eum redemptio. Abowiem animam ſuam poſuit pro ovibus ſuis bonus Paſtor.

Słuſznie tedy Oblubienicá świętá o Zbáwićielu náßym powiedźiałá że ma głowę złotą / Caput eius aurum optimum , bo y ſám ieſt głową Kośćiołá ſwoiego św. y głowę ſwoię Boſką ma námázáną dárámi Duchá ś. Sicut ros Hermon, vel ſicut unguentum in capite, quod deſcēdit in barbam, barbam Aaron.

A z tey potym głowy płynie ná nas owieczki iego/ Aurum optimū quod eſt ipſa bonitas, ſapientia, juſtitia, ſanctificatio, & redemptio. mowi Abrahamus Bzovius: Ták bowiem przez Izáiaßá prorokà o ſobie powiedźieć raczył. Spiritus Domini ſuper me, propter quod unxit me, zá którym námázániem ábo námáßczeniem/ factus eſt in caput anguli. Sstał ſie głową Kośćiołá / y Kśiążęćiem páſterzow: dáiąc nam owieczkom ſwoim złoto mądrośći / gdy mowi: Evangelizare pauperibus miſit me, złoto poświęcenia / ſanare contritos corde. złoto vſpráwiedliwienia / prædicare captivis remiſſionem, y złoto odkupienia/ dimittere confractos. A iáko te ſłowá Izáiaßowe mądrze bárzo wykłádáiąc Bzovius mowi. Dedit ſapientiæ lumen cæco: vinctis compede peccatorum, juſtitiam: cupidis ornatus cæleſtis, aurum ſanctificationis: venundatis verò, ipſum corpus & animam.

Chryſtus Pan ieſt głową Kośćiołá ſwoiego, y Páſterzem nad Páſterzámi.

WTORA CZĘŚĆ
Po ktorych znákách Pan Chryſtus poznawa owieczki ſwoie.

Jáko Páſterz znáczy owce, ták Chryſtus Pan duſze ludźiſtwá

KAżdy dobry páſterz / áby mu owieczki nieginęły znáczy ie znákiem oſobliwym / rożnym od owiec ſąſiedzkich/ áby gdy ſie pomießáią záraz poznał poyżrzawßy ná piątno ktora iego / á ktora cudza. A gdy mu

też ktora zginie záraz to pozna v złodźieiá gdy ia przedáie/ ábo miedzy swoie wmießa/ bo iuż ma swoy znák osobliwy/ ktorego złodźiey ná owieczce nie postrzegł. Tákim też sposobem y Bog wßechmogacy ktorych ma zá swoich/ wßytkich poznáczył známieniem swoim iáko dobry gospodarz y naywyższy Pásterz. Przed wieki zrodźił Synà swego iednorodzonego coæternum & substantialem, y záraz go náznáczył chárákterē dobroći swoiey niewypowiedźiáney że iest Figura bonitatis eius, iáko mowi o nim Apostoł św: Potym stworzył Anyoły y náznáczył ich záraz znákiem swoim/ czyniąc ich perfectos decore & sapientia. Stworzył záś y człowieká po Anyołách/ ále y temu dał znák swoy osobliwy/ vformowawßy go ad imaginem & similitudinem suam. Genes. 1

Znowu záś miedzy ludźmi/ ktorych sobie bárźiey vpodobał/ náznáczył ich sobie znákiem obrzezowánia/ począwßy od Abrámá y potomstwá iego. A zásie z tych obrzezánych ktorych chćiał mieć osobliwymi sługámi swoimi/ powiedźiał: Ponam te quasi signaculum, quia te elegi. Y Oblubienice obieráiąc sobie powiedźiał iey. Cant. 6. Pone me ut signaculum super cor tuum, ut signaculum super brachium tuum. A ktorzy nie śmieli sie páná ták dotykáć z bliská/ iáko wybráni sługy iego/ y oblubienicá ś. to iest/ qui non viderunt & crediderunt, tákim obiecuie znák osobliwy przez Janá ś. iákośmy wyżey wspomnieli. Dabo illi calculum candidum, & in eo nomen novum scriptũ, quod nemo scit, nisi qui accipit. Apoc. 2.

Coż to zá kámień táki biały ná ktorym nápisano imie nowe? Zbáwićiel náß Jezus Chrystus/ ktory według powieśći Izáiaßowey iest Lapis pretiosus á według zdánia Zácháryaßá prorokà/ à septem oculato artifice cælatus máiąc ná sobie wyrázone wßytkie cnoty y wßytke świątobliwość. Lapillus ruinæ & resurrectionis multorum in Israël. Ten kámißczek chce áby był v Oblubienice/ to iest/ v spráwiedliwey duße/ wyrázony iáko pieczeć ná dußy y ná rámieniu/ iáko wykłádáiąc Cantica Guilhelmus, mowi: Super cor me tibi imprime, jugiter cogitãdo: me tibi imprime in brachio, propter me strenue operando.

A iákoż te pieczęć Chrystusowa/ ten kámißczek rysowány ma człowiek wyćisnąć ná sercu y ná rámieniu swoim? Nie może/ mowi Páweł ś. iáczey ieno miłośćią. Et quanta fuerit impressio amoris, tanta erit & expressio similitudinis. Y ztąd to Páweł ś. o sobie powiáda. Vivo ego, jam non ego, vivit verò in me Christus. Galat. 2. Y ná inßym mieyscu. Mihi mundus crucifixus est, & ègo mundo.

Naprzod tedy Chrystus Pan poznawa owce swoie. Ex vellere aureo, bo też sam iáko pásterz ma caput aurum optimum. To iest/ iesli pierścień ábo signet iego ná kámieniu rysowány/ iest wyćiśniony ábo wyrázony ná wełnie owieczek iego. Bo iáko wełná wyrasta z ciáłá ná owieczkách/ ták myśli świete y vczynki dobre wychodzą z sercá człowieká spráwiedliwego/ ktore z miłości przećiwko pánu Bogu człowiek czyni. Jáko tedy owce po wełnie poznawamy/ iesli czarna ábo biała/ áboli też pstra iest/ ták też y człowieká káżdego poznawamy z postępkow iego/ ieślize iest dobry/ cnotliwy/ y páná Bogá boiący sie; czyli też ktory zdraycá/ y nic dobreo: bo ták pan mowi. Ex operibus eorum cognoscetis eos; á on sam záś novit omnes cogitationes hominum. Przeto iesli złota wełná iest ná owcách/ to iest/ dobre/ świete y pobożne myśli/ y vczynki ludzkie/ pán Chrystus zna ich zá owieczki swoie. A że lupus solet mutare pilos, non tamen mores. Pan ktory scrutator corda & renes, nie przyimie tákich do owczárnie swoiey/ ktorzy ináczey myśla/ á ináczey czynią. *Pan Chrystus poznawa owieczki swoie naprzod po wełnie.*

Powtore Pan Chrystus poznawa owce swoie/ po zaußnicách złotych & circulo aureo obedientiæ. Abowiem gdy Jobowi Pan Bog po iego verapieniu pobłogosławił/ y przywrocił mu ono ßcześćie/ y zdrowie ktore miał przed tym/ tedy wßyscy powinni y przyiaćiele ześli sie do niego/ winßuiąc mu tego powodzenia y błogosławieństwá od P. Bogá/ y káżdy z nich dárował mu owce iedne y zaußnice iedne iáko pismo świadczy. Et dederũt *Potym poznawa po zaußnicách*

ei vnus-

Ioh. 42. ei vnuſquiſq; ovem unam & inauré auream unam. Tákim też ſpoſobem/ gdy przez miłośierdźie Páńſkie narod ludzki powſtał od długiey choroby/ y vtrapienia grzechu pierworodnego/ naywiekſzy przyiaćiel náß Chryſtus Jezus/dał káżdeᵛ z nas iedną owcę białą/ to ieſt duße omytą z niepráwośći pierwßych Rodźicow náßych przez chrzeſt: y zaußnicę złota/ to ieſt/ vßy gotowe do ſłuchánia mándatow iego/ iáko o ſobie Dawid powiedźiał/ gdy był zbłodźił iáko owcá/ y chćiał áby go był/Pan ná drogę zbáwienną wyprowádźił. Aures perfeciſti mihi, cunc dixi, ecce venio. Gdy tedy człowiek z błodźi w czym przeſtępuiąc przykázánie Páńſkie/ á Pan záwoła ná niego/ ábo przez Káznodźieie/ ábo przez wnętrzne nápomnienie/ á człowiek wroći ſie záraz do Páná/ y żáluie zá błąd ſwoy ſerdecznie/ pan go przyimuie do ſiebie/ y zna go zá owieczkę ſwoię/ y mowi. Oves meæ vocem meam audiunt, & ſequuntur me A ktorzy záśie inſtar aſpidis ſurdæ obturant aures ſuas ne audiant vocem incantantis ſapienter, tych nieprzyznawa zá owce ſwoie/y mowi do nich. Propterea vos non auditis, quia ex Deo non eſtis.

Pſal. 39.

Sálomon nápominaiąc nas/ ábyſmy náuki zbáwiennéy pilnie ſłuchali/ y w ſercu ią chowáli/ przeſtrzegáiąc iey ná káżdym mieyſcu/ y we wßytkich poſtępkách náßych/ ták w przypowieśćiách ſwoich mowi. Conſerva fili mi præcepta Patris tui, & ne dimittas legem matris tuæ. Liga eam in corde tuo jugiter & circumda gutturi tuo. Cùm audieris & ambulaveris gradiantur tecum: cùm dormieris cuſtudiant te, & vigilans loquere cum eis: quia mandatum lucerna eſt, & lex lux, & via vitæ, increpatio diſciplicæ. Kto bowiem nie ſłucha nápomnienia ſtárßych/ nieprzeſtrzega przykázánia Bożego/ y nie ieſt poſłußny práwu poſpolitemu/ tákowy y tu ná świećie trácí łáſkę Bożą/ á w nędzy y nienawiśći ludzkiey żyć muśi: y przez śmierć ſromotną z tego świátá zchodząc/ ná wieczną śmierć do piekłá iść muśi. Przetoż Sámuel Prorok ſłyßąc Páná mowiącego do ſiebie/ áby ſię mu nápotym podobał ná ſłużbie/ od powiáda záraz z ochotą. Loquere Domine, quia audit ſervus tuus. Ták y Dawid ś. z poſłußeńſtwem ſwoim ná wßelákie roſkázánie páńſkie gotowym chlubi ſie w Pſálmiech ſwoich/ mowiąc: Viam mandatorum tuorum cucurri cum dilataſti mihi. Dla tegoż y Pan Zbáwićiel w dźiśieyßey ś. Ewángeliey powiádá/ iż Owieczki moie znáią mię Páſterzá ſwoiego/ y ia ich też znam. One znáią mię po głośie/ Et vocem meam audient, gdy im co roſkázuię/ á ia ich też znam po głośie/ gdy mię o co proßą/ y dáię im záraz.

1. Reg: 3.

Pſal: 118.

Jeßcze y potrzećie Pan owieczki ſwoie poznawa po niewinnośći żywotá. Bo iako ſtara przypowieść ieſt: Anima animam novit, & ovis ovem, & hircus hircum. Ták Chryſtus P. będąc ſam owcą niewinną/ ktory tanquam ovis ad occiſionem ductus coram tondente ſe obmutuit. Zna owieczki ſwoie/ ktore w świątobliwośći żywot ſwoy prowádząc/ nic nie márzekáią/ gdy co dla Chryſtuſá ćierpią/ tylko ná ſumnieniu ſwoim miłość wiekßą przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu wzniecáiąc/ pokornym ſercem do niego o miłośierdźie wzdycháią/ mowiąc: Propter te mortificamur tota die, æſtimati ſumus ſicut oves occiſionis. Záś ná inßy mieyſcu. Propter te ſuſtinui opprobrium, confuſio operuit faciem meam.

Poznawa ie ßcie Pan owieczki ſwoie po niewinnośći żywotá.

Iſaiæ 52.

Pſal: 43. & 80.

A Stániſławá ś. znał też zá owieczkę ſwoię Chryſtus Pan: czyli nie łátwie to rozeznáć możećie ſámi ſłuchácze moi/ tylko to ſámo vważywßy/ iż nie bez przyczyny dwákroć świętego do roku obchodźićie. A bowiem y owcá był Chryſtuſowa piątnowána/ ſygnetem iego Boſtwá/ ná białym kámieniu ryſowánym: y Páſterzem owiec Chryſtuſowych nieoſpałym; ále dobrym/ czuynym/ y złotą głowę máiącym.

Owcá był P. Chryſtuſowa Stániſław ś. iż náznáczony był ná chrzćie znákiem zbáwiennym krzyżá ś. y ochrzcony w imię Troyce przenaświetßey/ ktorey nikt nie zna z Pogan/ z Máchometan/ z niewiernych Żydow/ y nie zbożnych bluźniercow Trydentow/ y Aryanow/ ieno ſámi pobożni

Iáko Stániſław ś. był owcą Páná Chryſtuſową.

Káthó-

Kátholicy / ktorzy to imie ná ſercach ſwoich noſo / ochrzćiwſzy ſie w imie Oycá / y Synà / y Duchá ś. do wyznánia tedy Troyce przenaświetſzey oſobliwym znákiem Stánisław św: był náznáczony od P. Bogá / gdy ſie z pobożnych rodźicow / Oycá Wieliſławá y Mátki Bogny vrodźił: do tego że ſie vrodźił z rodźicow długo niepłodnych / vproſzony wielkimi y długimi modlitwámi v P. Bogá. Trzećia / że niżeli ſie im ten ſyn národźił był / iuż go byli P. Bogu ná ſłużbe iego ofiárowáli / y obiecáli záraz ienoby ſie vrodźił ná ſtan Duchowny wychowywáć y ćwiczyć we wſzeláktey pobożności; áby był białym ná ſumnieniu od porodzenia ſwoiego y czyſtym / iáko kámyſzek ten ná ktory miał P. Bog imie ſwoie ś. y zbáwienne nowo nápiſáć. Przetoż y rodźicy nie mogąc go długo v Páná Bogá vprosić / vdáli ſie byli do tey białości ſumnienia / żyiąc w małżeńſtwie w czyſtości bez małżeńſkiego vkochánia / á kochaiąc ſie vſtáwnie w dobrych vczynkách y świątobliwości żywotá. Wktorey gdy co dźień poſtępowáli do doſkonáłości wyzſzey / zá nátchnieniem Boſkim nie ſpodźiewánie ſyná otrzymáli / gdy ſie go iuż nigdy mieć nieſpodźiewáli. Znał ich tedy P. Bog iáko owce ſwoie / po tey świątobliwości żywotá / w ktorey Kátholickim ſpoſobem pomnażáli ſie co dźień to lepiey. Znał y płod ich Stánisławá ś ktorego był ſobie ieſzcze pierwey niżeli ſie w żywocie máćierzyńſkim począł zá oſobliwego ſługę náznáczył.

Stánislaw św: znieplodnych długo y rodźicow ná rodźił ſie.

Powtore znał Chryſtus P. Stánisławá ś. zá owce ſwoie po iego poſłuſzeńſtwie oſobliwy / iż gdy mu rodźicy ieo powiedźieli / że go chcą mieć kápłanē y ſługa Boży oſobliwy / trzebá żebyś ſie y w boiáźni Bożey y w náukách do tego ſtanu należących iáko nalepiey ćwiczył. On wolą Bożą przez vstá Rodźicow powiedźiáną ſobie máiąc / nieprzećiwił ſie woli ich y woli Bożey / ále poſłánym będąc do Páryżá ná náukę / mowi hiſtorya żywotá iego. Cum alijs ſtudijs, tum præcipuè Theologiæ ac Iuri Canonico ſe tradit. A zá námową Lámbertá Biſkupá Krákowſkiego / ktory fama eius permotus juvenem reluctantem magis quàm ſe ingerentem, ná Kápłáńſtwo poświęćił / y Kánonikiem Krákowſkim oraz y káznodźieią vczynił / ták w cnotách świętych y pobożności vſtáwney poſtępował / in omnib⁹ ſeipſum præbens exemplum bonorum operum, iż prędko potym z owieczki ſtał ſie páſterzem / y z Kánonikà Biſkupem / po śmierći Lámbertá pobożnego ſtáruſzkà / ktory widząc go práwie Anyelſki żywot prowádzącego / univerſæ Eccleſiæ atque adeò domui ſuæ, tanquam alterū Ioſephum, præfecerat.

Stánislaw św: czyſtą záchował.

Potrzećie Pan znał Stánisławá ś. zá owieczkę ſwoię / po niewinności żywotá / iż pánieńſtwo ſwoie wcále záchował áż do śmierći / y we wſzytkich cnotách y doſkonáłościách Chrześćiáńſkich ćwiczył ſie bez nágány / áż do ſkończenia żywotá. Abowiem iáko ab ineunte ætate futuræ ſanctitatis ſpecimen dedit: ták przez wſzytek wiek ſwoy nic niewykracáiąc z drogi świątobliwości / ſzczęśliwie dni ſwoich / krew wylawſzy dla Chryſtuſá y ſprawiedliwości iego / w wieku ſzędźiwym dokończył / omnium paſtoralium virtutum laude cumulatiſſimus. Ktorego świątobliwość y po śmierći Pan Bog chćiał świátu wſławić / iáko mowi Papież św. Innocentius Quartus w Bulle ſwoiey. Multis præterea miraculis ſervi ſui ſanctitatem DEVS declaravit poſt eius mortem. Gdy y przy Kánonizácyey iego / vmárłego młodźieniaſzká P. Bog ná pokázánie świątobliwości ie° wſkrzesił / y Reinholdá Kárdynałá Oſtyeńſkiego że ſie iego Kánonizácyey ſprzećiwiał / chorobą ćiężką ſkárawſzy / do pierwſzeo zdrowia przywroćił. A podźiś dźień Qui vivus cæcis viam demōſtrabat mortuus cæcos illuminat: qui vivus vnū ſolum mortuum, magna noſtri orbis admiratione à mortuis excitavit, mortuo plures de ſorte mortis ſuſtulit: qui vivus ferro Boleslai ceſſit, mortuus univerſos exercit⁹ atq; acies integras, piorū Regū Patron⁹ & adjutor, gētisq; ſuæ amator, fugat.

Cudá Stánisławá m.

Był też y Páſterzem dobrym Stánisław ś. y namieſtnikiem páná Chryſtuſowym / pilnie powierzoney trzody ſobie doglądáiąc. Ná ktorym to vrzędźie áby był nie pomylił / miał od páná

Iáko Stánisław I. był dobrym Páſterzem.

Brev: Roman.

Bogá

Bogá dáry dáne ſobie ná vrzędźie owieczek ſwoich/ ták doſtáteczníe/ że ſie ſłußníe rzec może o nim/ iż Caput eius erat aurum optimum. Abowiem y ná Páſterſtwo nie wſtopił/ áż zá wolą Bożą/ ſacro collegio & univerſo populo expetente ſuffectus. A wſtapiwßy/ ták modrze vrzad ſobie zlecony ſprawował/ iż wßyſcy Biſkupi polſcy z niego wzor rządzenia Kośćiołá Bożego bráli/ y w Gnieźnie Synod vczyniwßy onego zá nápomnieniē do Krolá Boleſłáwá wypráwili/ iáko mężá pełnego Duchá Boſkiego/ y mądrośći wßelákiey: ut in quo nihil ineſſet, quod aut Regem offendere, aut Stanislao merito obijci poſſet y ktorego ſam krol wiedźiał być irreprehenſibilem według náuki páwłá ś. unius uxoris virum, ktory ſie nie pomykał z Biſkupſtwá ná Biſkupſtwo y nie potrzebował kilku beneficiy kośćielnych oraz od Krolá/ áni od Stolice Apoſtolſkiey dyſpenſácyey ná nie. Przeto ſie go obawiał/ iáko Dei diſpenſatorem ſobrium, prudentem, ornatum, pudicum, hoſpitalem, doctorē, non vinolentum, non percurſorem, ſed modeſtum, non litigioſum, non cupidum, ſed ſuæ domui bene præpoſitum.

Boleſław Krol bał ſię Stanisłáwá św. dla iego ntewinności.

1. Timot. 3. cap

Słußnie tedy rzec możemy o nim/ iż zá dni ſwoich był wielkim Kápłanem/ był czułym Páſterzem/ świętym/ nie nágánionym/ y ták mężnym nákońiec/ że zá owieczki ſwoie/ y zá prawde/ abo ſpráwiedliwość świętą vmrzeć nie wzdrygał ſie. A przeto Stola jucunditatis induit eum Dominus, & coronam pulchritudinis poſuit ſuper caput eius. A Prándotá Biſkup Krákowſki Sukceſſor iego zá Pánowánia Krolá Boleſłáwá Wſtydliwego/ kośći iego ś. z grobu wyiawßy/ zá roſkazániem Innocēcyuſá Papieżá po Kánonizácyey pro more ſolito in altari condidit przy bytności Krolá ſámego/ y świątobliwey Pániey Krolowey Kunegundy małżonki iego/ y wßytkich Biſkupow Kroleſtwá Polſkiego. Et factum eſt in die illa gaudium magnum: benedixitq; Dominus noviſſimis Stanislai, magis quā principio eius.

A my teraz pámiątkę Przeniesienia Kośći iego ze Skałki ná Zamek Krákowſki z wroczyſtośćią obchodząc/ chwalmy Zbáwićielá náßego/ iż Swiętych ſług ſwoich dał nam ná ozdobę y ná pomoc/ áby ſie modlili zá námi/ y przyczyne wnoßąc przed máieſtat iego ś. iednáli nam tu ná ziemi łáſkę iego świętą/ á po śmierći w chwale Kroleſtwá niebieſkiego wieczny żywot/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O miłości Páſterſkiey przećiwko Owieczkom ſwoim.

Ego ſum Paſtor bonus. *Joan: 10.*

Czemu w Tráiánie Cesárzu

PIĘć może ſie wychwalić Dio Caſſius, wielkiey miłości/ á práwie Oycowſkiego áffektu Tráiáná Cesárzá przeciwko żołnierzom ſwoim/ ktorych gdy raz w bitwie wálney/ śiłá ránnych y poſtrzelánych z plácu zwodzono/ ſam im rány záwiązywał/ y cie-

kocháli ie Rzymiánie.

ßył ich/ obiecuiąc im wßelákę nagrodę/ y vkontętowánie y opátrzenię zá-leczonym áż do śmierći. A gdy chuśt nie ſtawáło ná záwiązowánie ran ich/ tedy ßáte ſwoie Ceſárſką/ kazał porzezáć w ßtuki zdiawßy ią z śiebie/ y tąk ona purpura záſtąnawiał krew ćiekącą z ran ich. Cum vulneribus ligamenta ſuis deeſſent, propriæ veſti non pepercit, quam in lacinias conſciſſam ſarciatis partitos eſt.

Dionyſius Caſſius in vita Trajani.

Leż dáleko więkßa / y niewypowiedźiánym ſpoſobem goretßa ieſt miłość Páná Zbáwićielá náßego/ cuius livore ſanati ſumus', przećiwko nam niegodnemu ſtworzeniu ſwemu. Ktory iąko wodz Kośćiołá ſwoiego woiuiącego/ mężnie potykáiących ſię żołnierzow ſwoich ſam animuie/ poſila/ y pomocy dodáie. A vſtáiącym od pracey/ ábo zránionym od nieprzyiaćielá/ áby wytrwáli do końcá y z plácu nieſchodźili/ nie doczeſne nagrody/ nie dożywotnie opátrzenia/ nie te przemiiáiące ochłody y odpoczynienia obiecuie: ále niebieſkie rádośći / wiekuiſty pokoy/ nieuſtáiące roſkoßy / y nigdy niewiednieiącą koronę/ ienoby zwyćiężcámi zoſtáli. Sam rány náße leczy chariſmate Spiritus S. Sam zábitych od nieprzyiaćielá dußneº do żywotá pierwßeº śmierćią ſwoią przywraca. Sam Mortificat & vivificat, educit & reducit, y krwią ſwoią przenadrożßa iáko Pelikan dźiatki ſwoie ożywia. A iáko dobry páſterz/dáie dußę ſwoie zá owieczki ſwoie/ áby ſię nie doſtáły w zęby wilką piekielneº/ ále miáły żywot wieczny/ y páſtwiſką w chwalę iego wiekuiſtey. A przeto w dźiśieyßey Ewángeliey o ſobie mowi. Ego ſum Paſtor bonus: bonus Paſtor animã ſuam dat pro ovibus ſuis'. Jákoby chcąc pokázáć/ iż żaden wiekßey miłośći nie pokázał przećiwko drugim/ áni oćiec przećiwko ſynom/ áni brát przećiwko bráciey/áni przyiaćiel przećiwko przyiaćiołom/ áni Pan przećiwko gołądce ſwoiey/ ábo poddánym ſwoim/ iáko on ſam Páſterz Naywyżßy przećiwko nam owieczkom ſwoim. Abowiem nie ßáta ſwoią rány náße záwiązał/ iáko Trájan Ceſárz/ ále rárámi ſwoimi rány náße vleczył/ bliźny náße bliźnámi/ y krwią ſwoią zgłádźił/y żywot nam ſtrácony śmierćią ſwoią przywrocił. Fecit quod monuit, oſtendit quod iuſſit, bonus Paſtor, pro ovibus ſuis animam ſuam poſuit, mowi Grzegorz św: ut in Sacramento noſtro corpus ſuum & ſanguinem verteret. Et oves quas redemerat carnis ſuæ alimento ſatiaret. S. Gregorius Homil: 14. in Ev.

Trzy rzeczy tedy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy. Naprzod iáko ieſt rzecz wielka być páſterzem. Potym iáko páſterz powinien wßytko czynić dla owieczek ſwoich. A nákoniec iáko wdźięcznie powinne przyimowáć owieczki praca y ſtáránie około śiebie páſterzow ſwoich.

Páſterzu niebieſki qui paſcis me à juventute mea, proße ćię niegodny/ day pokarm ſłowá twoiego świętego/ przez vſtá moie owieczkom twoim: day y mnie grzeßnemu dar Duchá ś. A ná tych miaſt os meum loquetur ſapientiam, & meditatio cordis mei prudentiam. Pſal: 48

Miłość niewypowiedźiana Páná Chryſtuſowá przećiwko narodowi ludzkiemu.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko ieſt rzecz wielka bydź Páſterzem.

GDy Pan w dźiśieyßey Ewángeliey mowi o ſobie/Ego ſum Paſtor bonus', dáie znáć záraz iż wßyſcy inſi páſterze nie ſą páſterzámi dobrymi/ iáko mowi *Aimon Albeſtratenſis*. Sic videntur iſta verba Domi-

Zaden Páſterz nie może być tak pilny w vrzedźie ſwoim, iáko był Chryſtus Pan.

Domini ſonare, quaſi nullus ſit alius bonus Paſtor, niſi ipſe. A to dla tego/ iż páſterzem być/ ieſt rzecz bárzo trudna: y nie może żaden człowiek tego vrzędu ták doſkonále y z táka miłośćia ſprawować/ iáko go ſprawował Chryſtus Pan/ ktory dobrowolnie duſze ſwoie dał zá owieczki ſwoie/ mogąc ie iedny ſłowem/ ábo pomyśleniem tylko zbáwić/ y wydrzeć z mocy ſmoká piekielnego. A lubo by kto napilnieyſze ſtáránie miał około duſz/ poleconych ſobie/ przećie nie może ták doſtátecznie w tym vrzędźie ſwoim vſłużyć Pánu Bogu/ áby w nim iákie niedbálſtwo/ y iáka niedoſkonáłość nie nálázłá ſie/ ktoreyby pan Bog niemiał poſtrzedz/ lubo to icy ludźie nie widzą.

Słuchayćie co Dawid św: powiedźiał o Moyżeſzu/ Aáronie/ y o Sámuelu/ gdy ták w pſálmie ſwoim nápiſał. Pſal: 98. Moyſes & Aaron in Sacerdotibus ejus, & Samuel inter eos, qui invocant nomen ejus. Deus tu propitiꝰ fuiſti ejus, & vlciſcens in omnes ad inventiones eorum. Niemiał/ powiáda/ P. Bog miedzy káplanámi ſwoiemi ludźi świątobliwſzych nád Moyżeſzá/ y Áároná. Tákże miedzy temi ktorzy chwálili imie iego ś. nád Sámuelá. A przećie/ powiáda/ ći zginęliby byli/ gdyby im był pan nie pokázał miłosierdźia ſwoiego/ á mśćił ſie wſzytkich ich poſtępkow ktoremi Páná obrázili. Poświadcza mu tego Auguſtyn ś. gdy to mieyſce wykładaiąc mowi: Nie dármo to Prorok nápiſał/ Deus tu propitius fuiſti eis, gdyż mgdy Propitius non dicitur Deus, niſi peccatis, quando dat veniam, tunc dicitur propitius.

Ale o Moyżeſzu/ y Aaronie/ łátwiero pozwolemy/ iż im pan odpuśćił grzechy y pokázał miłośierdźie/ bo go byli ná ſie rozgniewáli. Moyżeſz/ że nie wierzył całym ſercem/ áby miáłá wodá wypłynąć z ſkáły ná puſtyniey/ kiedy mu Pan kázał był zwoławſzy ludu wſzytkiego láſkę vderzyć w ſkáłę. Num. 20. A Aaron zábie iż dopuśćił był Zydom vlać cielcá ze złotá/ y chwálić go zá Bogá/ kiedy Moyżeſz rozmawiał z pánem Bogiem ná gorze Synai. Exod: 30. Lecz o Sámuelu dźiwna rzecz bárzo/ czemu Dawid ś. powiáda/ iż mu też P. Bog był miłośćiwy y odpuśćił mu grzechy iego/ miedzy innemi ktorzy wzywáli imienia Páńſkiego/ ponieważ o nim ſámo piſmo ś. świádectwo dáie/ iż żył w niewinności żywotá/ y podobał ſie świątobliwośćią ſwoią ták ludźiom/ iáko y ſámemu P. Bogu. Puer autem Samuel proficiebat, atque creſcebat & placebat tam Domino, quàm hominib⁹. 1. Reg: 2. Odpowiáda ná to ś. Theodoretus, gdy to mieyſce wykładáiąc ták mowi: Noverat ibi forte Deus aliquid, quod purgaret, quia & quod perfectum jam videtur hominibus, illius perfectioni adhuc imperfectum eſt. S. Theodoret⁹ in 1. Regum quæſt: 3. Dla tego práwi Pſálmiſtá Páńſki policzył Sámuelá proroka miedzy tymi / ktorzy wzywáiąc imienia Páńſkiego doſtąpili miłosierdźia z niebá/ y odpuſzczenia grzechow ſwoich/ iż też y iemu odpuśćił pan niedoſkonáłośći iego iáko y inſzym. Bo lubo ſie on zdał być w oczách ludzkich świętym /doſkonálym/ ſprawiedliwym/ przed oczyma iednák páńſkimi śiłá ſie nálázło defektow w Sámuelu ś. ták iáko y w Moyżeſzu/ y w Aaronie. Abowiem ludźie tylko pátrzą ná wierzchowne poſtępki/ y według nich káżdego ſądzą: ále Pan/ przed ktorego oczymá nec unius diei puer eſt purus & abſq; peccato, ináczey ſądźi gdy corda & renes ſcrutatur. Záczym y terázmieyſzego wieku páſterze by napilnieyſzymi w vrzędźie ſwoim byli/ nie mogą ſie iednák ták z ſprawiedliwośćią ſwoią przed pánem Bogiem popiſować/ áby nie mieli w czym ſwánkować w powolániu ſwoim/ y nie mieli potrzebować zá to odpuſzczenia y miłosierdźia Páńſkiego. Trudna tedy rzecz bárzo y wielka ieſt być páſterzem owieczek Chryſtuſowych/ gdyż nikt nie może doſtátecznie y bez nágány tego vrzędu odprawować/ by też był y nayświątobliwſzy człowiek.

Zaden człowiek nieieſt bez grzechu przed oblicznością Boſką.

Wychwaláiąc Oblubieniec niebieſki Oblubienicę ś. powiádá o niey/ iż włoſy ma ná głowie ſwoiey iáko ſierć ná kozách gdy trzodámi chodzą. Capilli tui ſicut greges caprarum, quæ aſcenderunt de monte Galaad. Cant: 4. Przez włoſy/ mowi Dragon Kárdynał Oſtyenſki/ rozumieią ſie páſterze y przełożeni wſzyſcy w Kośćiele Chryſtuſo-

Dragō Oſtien. de Paſſione

ſtuſowym. Bo iáko włoſy ná wierzchu ſą nád wßytkim ćiáłem / ták oni wyżey ſą nád wßytką trzodą powierzoną/ ſobie. Lecz czemu ich Duch ś. przyrownał do włoſow kozich/ nie do końſkich/ áni do bydlęcych? Dla tego powiadá Bernat ś. iż kozy według powieśći pliniuſowey / ták byſtre ocży máią że iednákowo widzą ták w nocy iáko też y we dnie. Noctu cernunt non minus, quàm interdiu. A przeſtożony tej káżdy táki ma być/ áby widźiał/ y pilnował vſtáwnie y we dnie y w nocy/ co iego owieczki robią: ták duchowne iáko y świeckie.

Kozy widzą w nocy.

Do tego/ powiada o kozách ſtáry goſpodarz Marcus Varro. Quod capras ſanas, ſanus nemo promittit, nunquam enim ſine febri ſunt, itaque ſtipulantur paucis exceptis verbis. Kto powiáda rozumie ſie ná goſpodárſtwie/ tedy wie/ że kozy nigdy nie bywáią zdrowe/ ále záwßże frebre ćierpią z przyrodzenia ſwego: dla tego y mleko ich źimne ieſt/ że niewiele ćieplá przyrodzonego w ſobie máią y ſáme nie długo żyią. Kto tedy ich przyrodzenia świádom/ nie wiele zá nie ślubuie/ kiedy ie przedáie/ ále dość powiedźiawßy że nie krádźione/ że nie chrome / zá zdrowie ich nic nie przyrzeka. Tákim też ſpoſobem y owieczki rozumne/ nie wiele one w ſobie ćieplá niebieſkiego y miłośći Boſkiey máią/ ále vſtáwnie ćierpią frebre/to ieſt vłomnośći ludzkie / y nie mogą nigdy długo trwáć ná bogomyślnośći / y ná ſłużbie Páńſkiey; ále częſtokroć namiętnośćiámi ſwoiemi vdáią ſie do świátá/ y do zabaw ćieleſnych. Przetoż páſterze y przełożeni wßyſcy/ quoniam & ipſi circumdati ſunt infirmitate, nie mogą vſtrzec owieczek ſwoich/ by naypilnieyßymi byli / áby nie miáły w czym wykroczyć/ y áby też y ſam páſterz nie miał w vrzędźie ſwoim iákiego niedbálſtwá popełnić.

Kozie mleko czemu chłodzi.

M. Varro lib: 2. de Agricul. cap. 2.

Pátrzćie/ gdy Pan w Ewángeliey mowi/ ſtrzeżćie ſie ábyśćie nie zgorßyli nikogo y nammieyßego z tych co wierzą w imie moie; ábowiem Anyołowie ktorzy ſtrzegą ich/ pátrzą vſtáwnie ná oblicze Oycá moiego. Dico enim vobis, quia Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem Patris' mei, qui in cælis eſt. Czá co to pan powiáda/ iż Anyołowie ktorzy ſtrzegą duß náßych pátrzą vſtawnie ná oblicze Páná Bogá náßego / y záżywáią tey ßczęśliwośći widzenia błogoſłáwieńſtwá iego? Czá to mowi Grzegorz ś. iż nas chce Pan nauczyć/ że Anyołowie świeći ktorzy nas pilnuią/ gdyby nie zażywáli vſtáwicznej ßczęśliwośći z widzenia Boſkiego / tedyby nas nieuſtrzegli żadną żywą miárą oſtrożnośćia ſwoią. Non enim ſic à divina viſione foras exeuntes, ut internæ contemplationis gaudijs priventur. Quia ſi conditoris aſpectū exeuntes amitterent, nec jacentes erigere, nec ignorantibus vera nuntiare poſſent, fontemque lucis quem ipſi perderent cæcis nullatenus propinarent. Jeśliże tedy Anyołowie świeći/ gdyby nie pátrzyli ná oblicze Stworce ſwoie vſtáwicznie/ gdy nas pilnuią poiedynkiem; nie mogliby áni nas rátować w przygodách / áni wzbudźić do dobrych vczynkow y modlitwy leżących w niedbálſtwie/ y nieprawośćiách náßych/ áni oświećić rozumu náßego do poznawánia dobrego: Dáleko wiecey niemogą przełożeni náśi/ y páſterze duchowni vſtrzec owieczek ſwoich/ y wieść ich do zbáwienia/ gdy nie iedney tylko owieczki/ ále ták wielu tyśiecy duß pilnuią / y ſámi nie ſą ták doſkonáłymi iáko Anyołowie świeći/ y nie pátrzą ießcze ná oblicze Páná Bogá ſwoiego / zkądby mieli mieć wßeláką doſkonáłość ná wypełnienie vrzędu ſwoiego páſterſkiego. O ktorym Duchem św: zgromádzone Concilium Trydentſkie powiedźiáło/ iż ieſt Onus Angelicis humeris formidandum.

Concilij Trident Soſſ. 24. cap. 1. de Reform.

Czemuż to Concilium świete Vrzad páſterſki názwáło ćiężarem / ponieważ ſie wßyſcy/ pno do tego ćiężaru: A ćiężarem nie iákimkolwiek/ ále ſámym Anyołom ſtráßnym? Temu ſłuchacze nabożni/ iż z páſterſkiego vrzędu y z godnośći przełożonych / ták świeckich iáko y duchownych/ ßczęśćie y nießczęśćie poddánych pochodźi. Jeśli Krolowie y ich Stároſtowie ſą dobrzy/ poczćiwi/ y ſprawiedliwi/ to poddánym wßytkim dobrze ſie dźieie. Jeśli Biſkupi / Prałáci / y Káplani wßyſcy

Matt. 18.

Czemu to dla grzechow przełożonych na przedách plagi na lud pospolity przychodzą

wßyſcy świątobliwi y pobożni/ oto też wßytek lud pospolity/ ſkromny/ obyczáyny/ y P. Bogá miłuiący. Jeſliże záś y świetcy y duchowni przeleżeni/ łákomi/ pyßni/ niewſtydliwi/ y ná ſwa wolá tego świátá roſpáſáni To też lud wßytek w nieſprawiedliwośći/ w niezgodźie/ w piiáńſtwie/ y w wßeteczeńſtwie ſie kocha. A zátym rozmáitymi grzechámi Páná Bogá obraża y gniew iego świety ná ſie záćiąga. Zkąd potym plagi od P. Bogá bywáią przepußczone ná cáłe Páńſtwá/ powietrze morowe/ głod/ woyná/ choroby rozmáite/ śmierći nagle/ powietrze ná bydło/ powodźi częſte/ y od Krolow vſtáwiczne podatki/ y ćiężary rozmáite.

A że te wßytkie plagi idą ná Rzecz-poſpolitą dla grzechow ludu poſpolitego/ á lud záś wßytek w te grzechy zábrnął dla niedbálſtwá złych y nieprzykładnych páſterzow/ oſobliwie duchownych. Dla tego ćiężko będźie odpowiádáć Pánu Bogu páſterzom zá ták wiele duß ſwoim niedozorem y nienápominániem ſtráconych: á ießcze ćiężey ćierpieć męki niewypowiedźiáne w ogniu piekielnym/ zá zgorßenie złym przykładem ſwoim ták wielu tyśiecy duß niewinnych/ ktoreby mogły były zbáwione być/ kiedyby były ná inákße páſterze tráfiły. Biádá tedy nam Kápłanom/ y Przełożonym wßytkim. Quia primi ſumus, mowi Bázyli ś. qui procuramus ut civitates prius fideles, abjurata fide demutentur in fornicarias: ut plurimũ enim ſubjectus populus ſe ſolet conformare eorum moribus, qui potentia prævalent. Skąd wroſły Hereżye/ ſkąd Schizmatá/ ſkąd Atheiſte y Pſeudopolitycy? Niſkąd ieno ze złych obyczáiow w przełożonych/ ieno z roſpuſtnego żywotá Káplanow y Zakonnikow/ qui potentes ſunt in iniquitate, gdy ſtárßego czuynego nád ſobą nie máią. Mowi tedy tenże Bázyli św: Ingens ergo beneficium confertur animæ, quæ per occaſionem perversè præſidentium deſcivit à Deo, ſi quando ab ea auferuntur iniqui Præſides.

Stánisław św. był pierwiey

Nie był takim Stániſław ś. áby ſie miáły z żyćia iego owieczki iemu powierzone gorßyć/ ále owßem ſie budowały/ y do wßelákich cnot y pobożności ſie miáły/ gdy ich nie tylko ſłowem y náuką zbáwienną/ ále też y przykłádámi ſwoimi do wßelákiey świątobliwości prowádźił: Nikomu/ według náuki Páwłá ś. niefolguiąc/ ále wßytkim zárowno ſwowolne żyćia gániąc/ ták Szlachćie iáko y Senatorom/ iáko nákoniec y ſámemu Krolowi Boleſłáwowi; ktory po częſtym nápominániu Biſkupá ś. gdy ſie nic nie poprawił/ ále ießcze tym bárźiey w nieczyſtości ſie ćieleſney kochał/ gwałty pánienkom/ y mężátkom poczćiwym czynił. A nákoniec żonę Szlachćicowi iednemu wźiąwßy/ iáwnie z nią iáko z ſwoią mießkał/ y potomſtwo nieprzyſtoyne ſpłodźił: przykłádem Janá ś. Chrzćićielá Stániſławá św: nań wołał. Non licet tibi Rex habere vxorem fratris tui. A potym go iáko niepoſłußnego wyklął. O co potym wiele kłopotow/ y prześłádowánia vćierpiawßy/ zdrowiem ſwoim to nápomnienie ſwoie zápieczętował.

dłem cnot wßytkich owieczkom ſwoim.

Pięknie tedy Ephrem św: wßytkich Páſterzow nápomina/ áby ták żyli/ iákoby przykłádem ſwoim wßytkich zbudowáli/ y ták czuynymi w vrzędźie ſwoim byli/ áby ná ſtráßnym dniu ſądnym mogli o ſobie przyſtoyny dáć rách-unek/ y odpłátę wieczną otrzymáć. Frater, inquit, creditæ tibi ſunt animæ, cingere contende ſicut vir lumbos ſuos, certamen quippe imminet non exiguum, ſi quidem perfectorũ eſt virorum animas ſuſcipere. Quare ſobrium te præbe vehementer, ac vigilantem quoniam multam res exigit attentionem.

S Ephrem Paraneſ. 15. tomo ado.

Srogi rách-unek muſzą dáć przełożeni Pánu Bogu z duß powierzonych ſobie.

Trudna tedy y wielka ieſt rzecz być Páſterzem y przełożonym wßelákim/ bo ſrogi ma dáć ráchunek z niego Pánu Bogu/ gdy niedbálſtwem ſwoim y przykłádem śiłą ludźi do piekłá záwiedźie. Dla tego to ſtárzy ludźie zá pogáńſtwá ießcze/ lubo mnieyßa ieſt rzecz być świeckim przełożonym/ niżeli duchownym/ ſtrzegli ſie wßelkiego vrzędu. A gdy ná nich gwałtownie Ceſárze náſtępowáli/ tedy ráczey ßaleńſtwo zmyśláli ná ſie/ niżeli przełożonymi być woleli/ nieſławę ráczey y ſromotę doczeſną ná ſie przyimuiąc/ niżliby ſie mieli potym zá ſwoy niedozor

PánuBogu po śmierći rachowáć. Lubo ießcze ná ten czás nie ták doſkonálego/o nagrodźie y karániu/ y oſtátnim ſądźie z náuki Philozophow ſwoich/ wyczerpnąć nie mogli. Vlpianus iednak práwo ná tákowych wymyślił był/ áby ſie nie vchraniáli przez zmyślone ſobie ßalenſtwo ponośić ćiężarow w Rzeczypoſpolitey ná przełożeńſtwie poſtánowionymi bedąc. Mowi tedy ten Iuriſconſultus ták. Obſervare Prætorem oportebit, ne cui ſemerè circa cauſæ cognitionẽ pleniſſimam curatorem det. Quoniam plerique, vel furorem, vel dementiã fingunt, qui magis curatore accepto onera civilia detractent.

Lib 27. §. tit: to L. Obſer.

Ale poniechawßy praw świeteckich/ y opiniey ludźi pogáńſkich / o ćiężarách pochodzących z káżdego vrzędu/ konkluduymy z Grzegorzem ś. iż niemáß trudnośći wiekßey / iáko vrząd duchowny páſterſki/ qui eſt ars artiũ, & ſcientia ſcientiarum, regimen animarum.

S. Grego lib. 1. de cura Paſtorali.

W TORA CZĘŚĆ

Iáko káżdy Páſterz powinien dla owieczek ſwoich, z ſzczyrey miłośći, czynić to wſzytko, co ieno może, nie pátrząc ná żaden ſwoy pożytek, y wygodę doczeſną.

Teraz poſpolićie ludzie pożytek ſwoy vpátruią, gdy ſie o vrzędy ſtáráią nie pożytek y dobro ludu poſpolitego.

IEdármo Pan wdźiśieyßey Ewángeliey powiedźieć raczył/ Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ovibus ſuis', ábowiem chćiał tym ſámym náuczyć tych wßytkich/ ktorych chćiał mieć Páſterzámi ludu ſwoiego / áby nic nie czynili ná vrzędźie ſwoim dla pożytku ſwoiego/ y prywaty iákiey ſwoiey/ále tylko dla dobrá poſpolitego wßytkich owieczek ſobie powierzonych; zá ktore y zdrowie ná koniec ſwoie położyć ſą powinni. Przeto gdy pan mowi Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ovib⁹ ſuis. Gloſſá to wykładáiąc powiáda / iż w tych ſłowiech ſwoich Pan Exprimit, quid ſit proprium boni Paſtoris. Ábowiem ten ktory nie ieſt dobrym páſterzem/ ále tylko árendarzem intraty z tego paſterſtwá / ábo naiemnikiem iáko go ſam Zbáwićiel zowie/ten nie myśli ieno o prowentách y o pożytkách ſwoich/ by to miáło być z naywiekßym vtrapieniem owieczek iego. Ná tákich Pan nárzeka przez Proroká. Væ Paſtoribus Iſraël, qui paſcebant ſemetipſos: nonne greges à paſtoribus paſcuntur? y Lac comedebatis, & lanè operiebamini, & quod craſſum erat occidebatis, gregem autem meum non paſcebatis. Quod infirmum fuit non conſolidaſtis, & quod ægrotum non ſanaſtis, quod confractum eſt non alligaſtis; & quod abiectum eſt non reduxiſtis: & quod perierat non quæſiſtis: ſed cum auſteritate imperabatis eis, & cum potentia. Piſáliśćie práwá nieſłußnie/ ſądźiliśćie nieſpráwiedliwie / wkładáliśćie podátki y robocizny ćiężkie/ krzywdźiliśćie ſieroty / opprimowáliśćie wdowy/ vbogimiśćie pogardzáli iáko śmiećiámi.

Ezechiel. 34. cap.

Iaiz 10.

ćiámi. Quid facietis in die viſitationis, mowi Jzáiaß ś. & calamitatis de longe venientis? ad cuius confugietis auxilium? & ubi derelinquetis gloriam veſtram, ne incurvemini ſub vinculo, & cum interfectis cadatis?

Wizerunk dobrego Páſterzá Stánisłáwá ś.

A dobry páſterz przećiwnym wßytko ſpoſobem czyni / intrate ſwoie obraca ná vbogie / doſtáki wßytkie ná potrzeby owieczek ſwoich: ſobie chlebá od geby vymuie / á pilno ſie ſtára áby ná niczym nie ſchodźiło ſługom Bożym / ktorzy go we dnie y w nocy chwala. Modli ſie zá owieczki ſwoie / nádwiedza chore / ćießy vtrapione / wykupuie poymáne od nieprzyiaćielá / y ſam záſtáwia ſie zá całość ich zdrowia nie żáluiąc ſwoiego. Pátrzćie co mowi Hiſtorya o Stánisłáwie ś. Domũ ſtram, domum pauperum ac hoſpitium diverſorium facit, orphanos & viduas conſcribi iubet, ut cuique panem frangat in tempore ſuo. A nie tylko ich karmił tym chlebem doczeſnym / ále też y ſłowem Bożym / y Sákrámentámi świętymi / y przykłádámi świątobliwego żywotá ſwoiego. A nákoniec chcąc owieczki ſwoie wcále zá chować / ſam zá nich vmárł / nie żeby miał iákie ſobie z nich pożytku ßukáć.

Exod. 31. Czytamy o Moyzeßu ktory był wodzem y páſterzem ludu Bożego / iż gdy ſie báwił z Pánem Bogiem rozmawiáiąc: ná gorze Synai / Zydźi tym czáſem ćielcá ſobie ze złotá vlali / y zá Bogá go chwalić poczęli / ofiáry mu rozmáite czyniąc / y głośno wyznawáiąc / iż ten ćielec ich wywiodł z niewoley Egypſkiey. Mowi tedy Pan do Moyzeßá. Vade, deſcende, peccavit populus tuus, quem eduxi de terra Aegypti. Moyzeß św: zádźiwi ſie temu bárzo / bo nie wie co ſie tám w obozie dźieie. A Pan mu záraz przydáie / Dimitte me, ut iraſcatur furor meus contra eos, & deleam eos, faciamque te in gentem magnam. Nie bawmie powiáda Moyzeßu idź precz / nie przyczyniay ſie zá nimi / ábowiem ich zgłádze wßytkich / á tobie vczynie nowy narod bárzo wielki y niezliczony / nád ktorymi bedźieß przełożonym. A Moyzeß co Orabat Dominũ Deum ſuum. Prosił z wielką pilnością Páná Bogá áby im to odpuśćić raczył / y vprosił. Placatusq; eſt Dominus, ne faceret malum, quod locutus fuerat adverſus populum ſuum.

Pytáią ſie tu tłumácze piſmá ś. czemu Pan Bog nie ſkarał záraz ludu tego złego / niepowiádáiąc nic Moyzeßowi? y czemu Moyzeß prosił Páná zá niemi ták vśilnie / że im odpuśćić musiał? á nie kontentował ſie tym / iż miał być wodzem y páſterzem nád innym ludem nowym dáleko wiekßym y lepßym przed oczymá Bożymi? Odpowiáda ná to mądry Oleáſter / y mowi. Dla tego / práwi / P. Bog nie karał Zydow nieopowiedźiawßy gniewu ſwoiego pierwey Moyzeßowi / y dla tego im ten grzech potym odpuśćił gdy ſie Moyzeß zá niemi przyczynial / áby był doświadczył miłości Moyzeßowey przećiwko temu ludowi ktorego był páſterzem / ieśliże nie da ſie vwieść iákim pożytkiem y prywata ſwoią / áby ich porzućił y zápomnial / gdy mu pan obiecuie ſtworzyć lud inny nowy dáleko wiekßy / y vczynić go páſterzem y wodzem nád niemi. Ducem ſuũ ſummè tentare voluit, ut experiretur, an pro privato bono ſineret commune perire. Abowiem gdyby był Moyżeß pozwolił Pánu zágubić ich / iáko chćiał / y niemodlił ſie zá niemi / pokazałby był po ſobie / iż nie ieſt tákim páſterzem / iákiego pan chce mieć nád owieczkámi ſwoiemi; to ieſt / áby z tego vrzędu ſwego páſterſkiego nie potrzebował ná ſwoie prywatę / áni pożytku iákiego / áni honoru / áni ſławy żadney. Alby ſie był zdał prágnąc czegoś wiekßego z reputácyą y ſławą ſwoią / być przełożonym nád ludem wiekßym / nád ludem bogátßym / y nád ludem świątobliwßy / iákieyby był reputácyey nie miał / páßąc Zydy y niepoſłußne / y nie ſławne cnotámi żadnemi. Ale chcący pokazáć to przed Pánem Bogiem / iż on żadney rzeczy y żadney godności z tego páſterſkiego vrzędu / dla ſwey wiekßey reputácyey nie poczebuie / ieno tego ſámego / áby ſie był ta praca ſwoia P. Bogu przyſłużył / dla tego Orabat Dominum Deum ſuum, áby ich był niezniośił / ále im miłośćiwie ten wyſtępek przebaczyć raczył.

Iáko P. Bog Moyżeßá probował ieśli ieſt dobrym Páſterzem ludu iego.

Nie był

Łákomych Sedition przykład.

Nie był z nas tego cechu ſędźia ábo przełożonym Moyżeſz św: ktorego cechu był Eſtratocles / y Dyámoclides w Grekow / o ktorych Plutárchus powiáda / iż ná ſądy idąc ták wiec ſobie żártowáli. Podźmy ná złote żniwo ktore ſie zrodźiło ná polu Trybunału náſzego / zoránym piorkámi piſárzow náſzych / á zásiánym wyſtępkámi ludźi przewrotnych y obłudnych. Qui ſe-

Plutar. in Polit.

ſe mutuo ad meſſem auream invitabant: ſic enim joco tribunal & curiam appellitare conſueverunt. Y dáley dokłada przerzeczony Philozoph nápomináiąc ludźi / áby nie tákᵃ myśla ná vrzędy y przełożeńſtwá wſtępowáli / áby mieli ná nich zárabiáć / iáko kupcy ná iármárkách. Nec enim tanquam ad nundinas, & lucella, éundum eſt ijs, qui ſibi gubernacula Reipublicæ committi volunt. Ale ták máią zlecone ſobie vrzędy odpráwowáć / iákoby całość poddanych y dobro ich poſpolite nie ſwoy pożytek ábo ſławę iáko vpátrowáli. Bo ináczey nagrody żadney zá tákowa intencyą ſwoią z Adminiſtrácycy Rzeczypoſpolitey ná ſądnym dniu nie odnoſą. Ale ráczey ná ſrogie karánie ſobie zárobią / iáko Pan ſam przez Ezechielá powiáda. Vivo ego, dicit Dominus: quia pro eo quod facti ſunt, greges mei in rapinam, & oves meæ in devorationem omnium beſtiarum agri, eo quod non eſſet paſtor; neq; enim quæſierunt paſtores mei gregem meum, ſed paſcebant paſtores ſemetipſos, & greges meos non paſcebant: propterea paſtores audite verbum Domini. Hæc dicit Dominus Deus. Ecce ego ipſe ſuper paſtores requiram gregem meum de manu eorum, & ceſſare faciam eos, ut ultra non paſcant gregem, nec paſcant amplius paſtores ſemetipſos. Y ták widźiemy zágineli Pátryárchowie Greccy / Alexándryiſcy / Hierozolimſcy / y wßyſcy Biſkupi Afrykáńſcy / Azyátyccy / Angelſcy / Duńſcy / Szwedcy / y innych narodow / bo ſwego pożytku nie duß ludkich pátrzáli.

Ezechiel. 24. Grozi ſie P. Bog przez Proroká na złych páſterzow, iż ſie niepoż. owiá wpu ßcza ich g gruntu.

Trzecia Część,

Iáko wzaiemnym ſpoſobem, dobre owieczki powinne Páſterzom ſwoim, ſtáránie ich około zbáwienia ſwoiego, ná-gradzáć miłośćią, y wdzięcznośćią wſzelaką.

Wjedzy inßymi grzechámi náßymi / ktorymi obrażamy máieſtat Páński / iákoby też byłá brzydka przed oczymá iego Boſkimi niewdźięczność náßá zá wźięte dobrodźieyſtwá od niego / wyráźił to doſtátecznie bárzo Bernart ś. gdy oniey ták napiſał. Ingratitudo eſt inimica animæ, exinanitio meritorum, virtutum diſperſio, beneficiorum perditio: ingratitudo ventus eſt urens, ſican's ſibi fontem pietatis, rorem miſericordiæ, fluenta gratiæ. Wßyſtkie powiáda ſtworzenia nieme / ſo ták wdzięczne dobrodźieyſtwá ſobie vczynionego / iż nie naydźieß rzeczy tákiey miedzy niemi / ktoraby iákimkolwiek ſpoſobem ſwemu dobrodźieiowi wdźięczno-

S Bernar: Serm: 52. in Cant.

Niewdzięczność ich podobna do ſkoſu ludzkim.

Matt.

cznośći ſwey nie oświadczáłá. Poyźrzymy powiáda ná rzeki. Te że wßyckie z morzá wychodzą iákoby dźiękuiąc morzu że ie ná świát rożnemi meatámi wypuśćiło / znowu wracáią ſię do morzá / z ktorego ſwoy początek wźięły. Drzewá y zbożá / y źiołá rozmáite / iż od człowieká bywáią ßczepione / ſádzone / y śiáne ná polách / dla tego mu pożytek z ſwoich owocow y náśion przynoßą / áby mu praca iego odwdźięczyły / ktora podiął około rozmnożenia ich / y vkázánie ná świát. Ziemiá náwet ſámá / że io oracz ſpráwuie y gnoiem ná woźi / áby ſię mu nie wdźięcznym niepokazáłá / ſtokrotnym mu plonem nágradza: y náucza go záraz áby też y on wźiąwßy dobrodźieyſtwo od P. Bogá ſtworce ſwoiego / iż go ſtworzył / śmiercią ſwoią odkupił / tu go ná świećie w łáſce ſwey chowá / y ießcze po śmierći wieczny żywot obiecuie / pámiętał ná powinność ſwoię / y nie zábiiał duße ſwoiey niewdźięczności / ktora go z zaſług iego odźiera / z cnot św: obnaża / y do vtráty dálißych dobrodźieyſtw Páńſkich przywodźi.

Ma tedy człowiek nád nieme ſtworzenia być mędrßy / y ma páſterzowi ſwoiemu Naywyżßemu Chryſtuſowi Pánu / y iego namieſtnikom kápłanom y Biſkupom świętym / ktorzy o iego zbáwieniu myśla / y zdrowia ſwoiego dla iego cáłości nieżáłuiąc / wzáiemną miłością / y wßeláką wdźięcznością nádgradzáć / nie tylko doſtátkow ſwoich doczeſnych dla nich vdźieláiąc / ále też tákże y zdrowia ſwoiego dla ich honoru nieochraniáiąc. Ták mowi Auguſtyn ś. vczynili wßyſcy Męczennicy święci / gdy pomniał ná to / że Chryſtus Pan dla nich ſromotną śmiercią ná Krzyżu vmrzeć raczył / oni też dla iego honoru zdrowia ſwoiego nie żáłowáli. A ták też y Stániſław świętey miedzy nimi policzony vczynił / ktory gdy chwały Páńſkiey y przykázánia iego w owieczkách ſwoich przeſtrzegał / gárdło ſwoie położył. Et impius Rex Sacerdotem Dei, hoſtiam immaculatam ad altare offerentem, ſuâ manu obtruncavit.

Gdy tedy niebieſki náuczyćiel nám dáie to przykázánie ſwoie. Diliges Dominum Deum tuũ ex toto corde tuo, & ex tota mente tua, & ex tota virtute tua Nie wzbraniay ſię woli iego / y przykázánia człowiecze / ále czyń z ochotą y z vprzeymym ſercem to / co roſkázuie: odwdźięczáiąc mu te łáſke / iż też on ſtwarzáiąc ćiebie / iáko mowi Tertullianus / wßytkie zmyſły y śiły ſwoie około ćiebie miał zabáwne. Recogita totum illi Deum occupatum, ac deditum, manu, ſenſu, opere, conſilio, ſapientia, providentia. Tertul: l. de Reſur: carn.

Waleryanus Pierius piße o ſtárych Rzymiánách / iż gdy zwyćięſtwo nád nieprzyiaćielem Hetmáni ich otrzymawßy ná Kápitolium / to ieſt ná Zawęt Rzymſki ták názwány / z tryumphem w koronách złotych wiedźáli / tedy przyßedßy przed obraz Bogá ſwoiego Jowißá / ktoreo pogáńſkim ſpoſobem chwalili / korony z głowy ſwoiey zdiawßy / pod nogi iego kładli: iákoby przyznawáiąc mu to / iż iego pomocą tego zwyćięſtwá doſtąpili / y iemu też iáko Bogu ſwoiemu wdźięczność zá tákowe ßcześćie ſobie vżyczone pokázuiąc / te korony nieprzyiaćielſkie / ktorych doſtáli ná woynie / iáko dobrodźieiowi ſwoiemu oddawáli. Pieri. lib. 24 Hieroglif.

Tákim też ſpoſobem dźiękuiących onych ſtárcow P. Bogu wßechmogącemu Jan św: w obiáwieniu ſwoim opiſuiąc / powiáda / że mittebant coronas ſuas ante thronum, iákoby wdźięczność z vprzeymego ſercá oddáiąc / iż przez iego łáſkę ćiáło / świát / y czártá zwyćiężywßy / do iego ſię krolеſtwá niebieſkiego doſtáli. A ták mowi o tym Grzegorz ś. Coronas ſuas ante thronum Domini mittere, eſt certaminum ſuorum victorias, non ſibi tribuere ſed Auctori, ut illi referant gloriam laudis, à quo ſe ſciunt vires accepiſſe certaminis. A dla tego to P. Bog ſtwarzáiąc pierwßego człowieká Adámá / nie ſtworzył go w Ráiu / ále ná źiemi / á potym go ſtworzywßy przeniośł do Ráiu / aby obaczywßy gdźie był pierwey / á gdźie ſię potym doſtał przez łáſkę páńſką / wdźięcznieyßy był tym bárźiey vczynionego ſobie od P. Bogá dobrodźieyſtwá / iáko mowi Chryzoſtom ś. Vt ex aſpectu & converſatione multam pereiperet voluptatem, provocaretur; ad gra- Apoc: 4. 8. Gregorius l. 22 Moraliũ cap: 5. S. Ioann. Chryſoſt. Hom: 14. in Hexi.

Matt. 13.

ad gratitudinem, intelligens quantis ſit affectus beneficijs, cùm nullũ adhuc boni ſpecimen tribuiſſet.

Cantic: 1. Hugo Kárdynał vważáiąc te ſłowa Oblubienice świętey. Dilectus meus mihi, & ego illi, dźiwuie ſie co to zá rozmowá táka/ iż dwßá nábożna zámyśliwßy ſie o miłośći Páná Bogá ſwoiego przećiwko narodowi ludzkiemu/ mowi ſámá do ſiebie. Kochány moy mnie/ á ia też iemu? R przypátrzywßy ſie dobrze ták te ſłowá wykłáda. Dilectus meus mihi, totus vixit, & totus mihi mortuus eſt: tota vita eius, & tota mors mihi fuit, id eſt propter me. Et ego illi, ſimiliter tota vivam & tota moriar. Et hoc eſt quod dicit Paulus: Sive vivim⁹, Dño

Rom: 14 vivimus, ſive morimur D. morimur. R ſłußna zaprawdę/ ábyśmy wźiáwßy dobrodźieyſtwo/ y żywot od P. Boga/ zá chwałę iego świętą śmierć ochotnie podnieśli/ kiedy tego ieſt czás y ukázya. Abowiem iáko on ieſt ſam Pánem śmierći y żywotá/ ták też nas łátwie z miłoſierdźia ſwoiego Boſkiego/ od śmierći y do żywotá przywroći/ gdy chęć y miłość náſze przećiwko ſobie obaczy/ y wdźięcznymi będąc dobrodźieyſtw iego/ że nas pásie/ y o nas v ſtáwne ma ſtáránie/ zá iego honor Boſki ochotnie zdrowie náſze ná plác nieśiemy. R przetoż Páweł ś. do nas mowi. Obſecro vos Fratres per miſericordiã Dei, vt exhibeatis corpora veſtra hoſtiam viventem, ſanctam,

Rom: 12. Deo placentem, rationabile obſequium veſtrum. Dobra powiáda ieſt przyſługá/ y wdźięczna Pánu Bogu ofiárá/ gdy mu z doſtátkow wáßych wdźielaćie cokolwiek ná chwałę iego. Ale choćiażbyśćie powiáda y wßytko oddáli dla czći Páńſkiey cokolwiek maćie ná świećie/ przećie to nie będźie ták miła/ ták święta/ y ták przyiemna ofiárá Pánu Bogu/ iáko kiedy obaczywßy tego potrzebę zdrowie ſwoie/ y to ćiáło w ktorym żyćie/ z ochotą y z miłośćią wielką dla honoru iego ofiárowćie. Proßeß was tedy przez miłoſierdźie Boże abyśćie to czynili/ gdy ſie poda okázya/ z ochotą y z vprzeymym ſercem. Bo ináczey ieśli to nie z miłośći przećiwko máieſtatowi iego świętemu czynić będźiećie/ byśćie ſie y w drobne ſtruczki porzezáć dáli/ nic to wam do zbáwienia pomocno nie będźie. Przetoż Sperate in eo omnis congregatio populi, effundite corã illo corda veſtra. Mieyćie vfność iż wam to w niebie doſtátnie nágrodźi/ cokolwiek dla miłośći iego tu vczynićie: ieno czyńćie z pilnośćią/ y ze wßytkiego ſercá dobre vczynki wáße Effundite corda veſtra, á iáko Gilbertus Arcybiſkup Akueńſki mowi. Magna vi corda veſtra ei obijcite; quaſi dicat: Totos vos ei cõmittite, in eum omnes veſtros affectus reijcite.

A iáko Pánu Bogu ſámemu z chęćią y z wdźięcznośćią zá dobrodźieyſtwá iego dźiękować ieſteśćie powinni: ták też y dobrym paſterzom od niego w Kośćiele iego świętym poſtánowionym/ wdźięcznośćią wßelaką/ y miłośćią wzaiemną/ pracę ich y ſtáránie około zbáwienia wáßego nagradzaycie. A dźiśia Stánisławowi św: ktory dla całości owieczek ſwoich/ iáko dobry páſterz zdrowie ſwoie położył/ wdźięczność powinna czyniąc/ vroczyſtość iego z nabożeńſtwem y dźiękczynieniem Pánu Bogu/ obchodźćie: á zwłaßczá wy Krákowiánie przezacni/ ktorzy kości y grob iego chwalebny/ z pociecha wßytkiey Korony Polſkiey/ w przyſtoynym vßánowániu w ſiebie maćie.

Ergo Felix Cracovia,
Sacro dotata Corpore:
Deum qui fecit omnia,
Benedic omni tempore,
AMEN.

Ná dźień S. Michàłá Archányołá.

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Rozdźiale XVIII.

W Onczás: Przyſßli do Jezuſá Vczniowie: mowiąc Kroli wiekſßym ieſt w krolestwie niebieſtim: A Jezus wezwawſßy dźieciećiá/ poſtáwił ie w poyśrzodku ich/ y rzekł: Záprawdę powiádam wam ieśli ſie nie náwrocićie/ y nie ſtánieće ſie iáko małe dźiatki/ nie wnidźiećie do krolestwá niebieſkiego. Kto ſie tedy vniży/ iáko to dźieciątko/ tenći ieſt wiekſßy w krolestwie niebieſkī. A ktoby przyiął iedno dźieciątko tákowe w imię moie: mnie przyimuie. A ktoby záś zgorſßył iedno z tych to małych/ ktorzy w mię wierzą: lepieyby mu było/ áby záwieſßono kámień młyński v ſßyie iego/ y zátopiono go w głębokośći morſkiey. Biádá świátu dla zgorſßenia: Abowiem muſßą przyść zgorſßenia: á wſßákże biádá człowiekowi onemu/ przez ktoreg̃ zgorſßenie przychodźi. A ieśli ręká twoiá/ ábo nogá twoiá/ gorſßy cię: odetni ią/ y zárzuć od śiebie. Lepieyći tobie vłomnym/ ábo chromym wnisć do żywotá: niżeli maiąc dwie nodze/ ábo dwie rece/ być wrzuconym w ogień wieczny. A ieśli oko twoie/ gorſßy cię: wykup ie/ y zárzuć od śiebie. Lepieyći tobie iednookim wnisć do żywotá/ niżeli dwie oczy máiąc/ być wrzuconym do piekłá ogniſtego. Pátrzćieſß ábyśćie nie wzgárdzali iedneg̃ z tych to małych. Abowiemći wam powiádam/ iż Anyołowie ich w niebieśiech/ záwſße widzą oblicze Oycá mego/ ktory ieſt w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći Micháłá Swiętego.

Quis putas maior eſt in Regno cælorum. *Matth. 18.*

Meſtwo ſprawiło no we nazwi-

Ná v ſtárych Rzymian zacna iedná fámilia/ miedzy innymi domámi ſłáchecćkiemi/ Mánliuſßow názwána. Słuchacze w P. Bogu mili/ miedzy ktorymi obrał ſie był maż ieden czyſty/ ktory częſtokroć poiedynki ná nieprzyiaćielu wygrawał/ y bierał zá to

ſko y ſtawę niesmiertelną.

præmia od Hetmanow ſwoich. Ale że iednego ſámſiu zacnego mejá ná poiedynku przed wßytkim woyſkiem położył/ y ziawßy łáńcuch złoty/ z nieo/ ſam ſie nim przepáſał/ był zá to od wßytkiego woyſká wiecznymi ſáſy ze wßytkim domẽ ſwoim názwány Torquato, y przez to iuż był rożny od innych bráći y pokrewnych ſwoich Mánliuſow/ że go zwano Manlius Torquatus, y Succeſſory iego Torquatámi.

W niebie gdy P. Bog Anyoły ſtworzył/ naſtárßy wodz ich Lucyfer/ ktory Hetmánił nád nimi/ oświecał ich iáſnośćia ſobie od P. Bogá dána/ vnieśiony pycha rebellizował Pánu Bogu/ y chćiał ſobie ſtolice założyć ná puńnocy/ áby pánował y rownał ſie Pánu Bogu ſtworcy ſwoiemu: oderwáli ſie od niego Anyołowie dobrzy/ ktorzy zá to/ że ich P. Bog ſtworzyć raczył/ oddáli mu pokłon; á ná owego rebelliżántá zá powodem Micháłá świętego powſtawßy/ zwiedli bitwe ſroga y zrzućili Lucyfera z niebá do ćiemnośći piekielney/ z iego ozdoby z łupiwßy/ y przeto go teraz zowią Lucyperem/ à perdita luce. Factum eſt prælium magnum in cælo, mowi Jan ś. Michaël & Angeli eius præliabantur cum Dracone. Apoc: 12.

Gdy ſie powiáda Lucyper podnioſł w pyche/ y powſtał przećiwko P. Bogu/ záraz z Anyołá śliczneo ſtał ſie ſmokiem ſproſnym. A Michał św: záwołał ná towárzyſtwo ſwoie/ co raz powtarzáiąc. Quis ut Deus, Quis ut Deus. Kto práwi táki ſie obierze/ áby był iáko Bog náß/ áby tu ſobie w niebie miał ſtolice inna zákłádáć/ y czynić ſie Pánem iáko Bog nasz. Przetoż iák zwyćiężył Smoká onego pyßnego ze wßytkim woyſkiem iego/ dano mu to imie zá nagrode/ Michaël, co ſie z Żydowſkiego rozumie/ Quis ut Deus, że by przez to wyznánie ſwoie wßechmocności Boſkiey/ był rożny od innych Anyołow/ iáko Torquatus od Mánliuſow ſwoich/ y żeby zá to był Hetmánem naywyżßym nád woyſkámi niebieſkimi. Gdy tedy pytáli Vczniowie Páná/ iáko maćie wdźiśieyßey Ewángeliey. Quis putas, maior eſt in regno cælorum? Pan Jezus záwoławßy pácholećia máleo/ powie im tak: kto ſie vpokorzy iáko to dźiecie małe/ ten bedźie naywiekßym w krolestwie niebieſkim. Jákoby chćiał rzec Pan Jezus/ to dźiecie ieſt iáko Anyoł/ niczym P. Bogá ießcze nie obráziło z dobrey woli ſwoiey/ á oſobliwie/ niemyśli nic o pánowániu y wynioſłośći/ iáko Lucyper/ áby ſie to w czyni przećiwić P. Bogu. Przetoż kto tak bedźie niewinnym y pokornym/ ten bedźie naywiekßym w niebie. A że táki był Michał św: ktory ſie vpokorzył przed máieſtatem Boſkim/ kiedy iego towárzyß Lucyper podniosł ſie w pyche/ przetoż on ieſt w niebie naywiekßy miedzy Duchámi błogoſłáwionymi.

Michaël, co ſie znaczy, y czemu ieſt ſławnym nad Anyołami inſzymi.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu vważáć bedźiemy/ czym ieſt zacnieyßy y wiekßy Michał ś. nád inne Anyoły y duchy błogoſłáwione/ y iáko my Chrześćiánie wieceyieſmy mu powinni/ niżeli proſtym Anyołom.

A to zá pomocą tego/ qui facit Angelos ſuos Spiritus, & miniſtros ſuos ignem urentem. Pſal: 103.

Pierwsza Częsc

Iáko Michał święty ieſt zacnieyſzym nád inſze Anyoły Páńſkie.

Iest to wiádomo łáſkom wáßym/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż Anyołowie świeći/ ſą ſtrożámi ludźi/ y káżdy z nas ma oſobnego Anyołá/ ktory nas ſtrzeże ode złego/ á prowádźi y nápomina do dobrego; á by ie-

áby ieno mogł záprowádźić do żywotá wiecznego / ták mowi Páweł św: Omnes ſunt adminiſtratorij ſpiritus in miniſterium miſſi, propter eos, qui hæreditatem capiunt ſalutis. Hebr: 1.

A nie tylko káżdy człowiek ma swego ſtrożá Anyołá/ ále też y káżda Prowincya/ káżdy národ/ y káżde krolestwo ma swego ſtrożá; ále z wyżßego iuż choru/ niżeli ći Anyołowie/ co ludźi prywatnych ſtrzegą. Ták wczy / Theologorum apex Dionyſius, y Clemens Alexandrinus mowiąc. Pergentes, & civitates diviſæ ſunt Angelorum præfecturæ. Potwierdza tego y Epiphánius ś. gdy mowi: Reginá & gentes ſub Angelis poſitæ ſunt. Capit. 91 cæle: Hierarch. l. 6. Stromat. Hæreſ. 51.

A Pismo ś. ſtárego Zakonu/ gdy ſiedmdźieſiąt tłumáczow in Deutoconomio mowiá: Conſtituit terminos Gentium juxta numerum Angelorum Dei. Deut: 32.

A Michał ś. iáko ieden Neoteryk mowi. Eſt beatorum Spirituum Anteſignanus. Jeſt wodzem / głową/ y przełożonym wßytkich Anyołow śś. ktory rozsyła ná vſługę y ná pilnowánie ludźi do zbáwienia wßytkich inßych Anyołow: toć on tedy ieſt zacnieyßy/ nád Cherubiny/ nád Seráphiny/ y nád wßytkie inne duchy błogoſławione/ ponieważ im on ſam roſkázuie/ y rzędy rozdáie/ kto czego má pilnować. Michał ś. iest stroiem Kościołá P. Chrystusowego.

Do tego/ Ten záwßę bywa zacnieyßy/ ktory ma wyżßy vrząd nád inne. A Anyołowie świeći ſą ſtrożámi ludźi poiedynkię káżdego. Abo też wyżßy Anyołowie / poiedynkiem Krolestw ábo narodow ludzkich. A Michał ś. od początku świátá był ſtrożem Kościołá Chrystuſowego/ ták ludźi wybránych wßytkich ſtárego Zakonu/ iáko y wßytkich Chrześćian po publikowániu Ewángeliey świętey / iáko wczy Hieronim ś. Toć tedy Michał ś. ma wiekßą zacność nád inne Anyoły páńſkie/ qui ruinas civitatis ſuæ reparare ſatagunt, animas hominum ad ſydera transferendo.

Trzećia/ iż zacnieyßy ieſt Hetman/ niżeli żołnierz naprzednieyßy: gdy bowiem w Niebie Smok on piekielny/ chćiał ſobie pánowánie założyć/ y ſtolicę rowną P. Bogu wyſtáwić. Michał ś. nápomniał towárzyſtwo swoie/ áby pomnieli ná Stworcą swoiego/ á przy nim oponowáli ſie/ y zrzućili pyßnego Lucyperá z niebá / mowiąc: Quis ut Deus, Quis ut Deus. A ták go opiſuie Jan ś. w obiáwieniu swoim. Michaël & Angeli eius, prælia bantur cum Dracone. Et Draco pugnabat & Angeli eius, & non valuerunt, neque locus inventus eſt eorũ amplius in cælo. Apoc: 12.

Jż tedy Michał ś. ieſt Wodzem/ y Hetmánem woyſk niebieſkich/ tedy tym ſámym ieſt zácnieyßym nád inne Anyoły świete / ktorzy ſą pod władzą iego/ y ktorzy zá iego roſkázániem / zá iego oświeceniem y pomocą/ ſą ſilni temu nieprzyiaćielowi dußnemu.

A z tey przyczyny w Kościele Bożym Michała ś. máluią krzyż máiącego ná czele/ iż on w tym znáku zwyćiężył / mocą Syná Bożego / ktory miał wćieliwßy ſie ná krzyżu dla zbáwienia náßego vmrzeć / co iemu ſámemu nád inne Anyoły oſobliwym ſpoſobem obiáwiono było. A żeby ſie to znáczyło/ że y inßy wßyſcy Anyołowie/ ktorzy z nim przećiwko temu Smokowi piekielnemu woiowáli/ w tymże Vkrzyżowánym Chrystuśie zwyćieſtwo mieli przez Michała ś. oświeceni bedąc; dla tego ten ich wodz Michał ś. máluie ſie z krzyżem długim w ręku / ktorym przebiła Smoká/ pokázuiąc mu to / iż tym ſromotnym krzyżem/ ktory był w obrzydliwości v wßytkich narodow/ iáko orężem iákim Chryſtus go Pan przez swoie Anyoły zwyćiężył / ktoremu on Wćielonemu zazdrościł chwały w niebie/ y pokłonu oddáć niechćiał iáko Bogu. Czemu Michała świętego z krzyżem w ręku máluią.

Czwarta przyczyná ieſt/ dla ktorey Michał ś. ieſt zacnieyßym nád inne Anyoły Páńſkie/ iż on ieſt gornego Jeruzalem rządzcą gubernatorem/ á zás dolnego y woiuiącego protektorẽ y obrońca. Ma bowiem Pan Bog kościoł swoy święty rozdźielony ná dwie miáſtá Jeruzalem názwáne: iedno miáſto Jeruzalem ieſt niebieſkie/ gdzie błogoſławieni páńſcy doßedßy wiekuiſtey ßczęśliwości beſpiecznie ſobie odpoczywáią/ ktore Jan ś. widźiał. Habentem claritatem Dei &c. Et habebat murum magnum & altum, habentem portas duodecim, & in portis An- Apoc: 12.

tis Angelos duodecim. A w tym mieśćie ieſt Stároſto y obrońca Michał ś. ktoremu ták Kośćioł náß Kátholicki ná źiemi woiuiący / tytuł w Antyphonách dáie y wyſtawia go Michaël præpoſitus Paradiſi, quem honorificant Angelorum cives. Drugie záś miáſto Jeruzalem ma Pan Bog ten Kośćioł ſwoy ś. w ktorym y my ieſteſmy/ wſpieráiąc ſie ná zaſługách Chryſtuſowych/ y ná modlitwách świętych Bożych/ iáko w kredźie mowimy. Credo S. Eccleſiam Catholicam & Sanctorum communionem. iż zá wſpolnymi rátunkámi / vßedßy śideł Diabelſkich/ doſtąpimy odpuſzczenia grzechow przez miłośierdźie Boże/ złączymy ſie z Kośćiołem gornym/ z obywátelámi miáſta Jeruzalem niebieſkiego. Czego ábychmy doſtąpić mogli/ ſtrzeże nas święći Anyołowie od wßytkiego złego/ y prowádzą ná drogi zbáwienne. A Michał św. iáko pátron/ y Generálny obrońcá tego wßytkie⁹ kośćiołá/ ábo zgromádzenia nászego/ dáie pomoc y rátunki ná wßytkie ſtrony/ á ſam iáko naywyżßy ſtroż vpátruie z gory niebeſpieczeńſtwá náße/ y rátuie z tey miłośći/ ktora ma przećiwko obywátelom Syonu świętego. A przeto go Kośćioł ś. wzywáiąc ná rátunek/ śpiewa mu dźiśia Antyfonę/ Michaël Archangele veni in adjutorium populi Dei. Archányele naywyżßy iáko⁹ ſtraż poſtáwił czuyną y vſtáwiczną po murách onego Jeruzalem tryumphuiącego/ gdźie żadnego iuż niebeſpieczeńſtwá niemáß/ ták proſimy cie/ miey pieczołowánie y o nas grzeßnych/ ktorzyſmy ſą ná drodze niebeſpieczney ćiągnąć do niebá/ y wołaiąc z czárty przeklętymi vſtáwnie/ chcący do onego gornego Jeruzalem/ pośpießyć. Nec decet vos, ô beati ſpiritus, mowi Bernat ś. contra legis præceptum dedignari, quam viſitare debetis ſpeciem veſtram, licet in multam, (ut ipſi cernitis (dejecta ſit viſitatem. Sed neque arbitramur vos ſuperni cives, civitatis veſtræ excidio delectari, & ruina murorū quos ſemirutos ipſi videtis. Cujus inſtaurationem ſi deſideratis, ut dignum eſt, frequenter quæſo ante thronum gloriæ verbum pacis iterate dicentes. Benigne fac Domine in bona voluntate tua Sion, ut ædificentur muri Ieruſalem. Si diligitis decorē domus Dei, (imo quia diligitis) experiantur zelum veſtrū vivi, & rationabiles lapides, qui ſoli inſtaurationem ejus vobis poſſunt coædificare. Nie przyſtoi wam/ powiáda/ Anyołowie świeći/ pátrzyć ná rozwálone mury miáſtá Jeruzalem niebieſkie⁹/ y wyſtáwionego ná oney gorze Syonſkiey/ czártom przekletȳ niedoſtępney: przeto ábyśćie te ruiny námi żywymi kámieniámi záprawili/ prośćie ,tworce y fundatorá tego miáſtá/ aby nas z miłośierdźia ſwoiego/ nie odrzucał od oblicznośći ſwoiey: ále záżył nas miáſto máteryey do muru támtego ßczęśliwego/ ktorego wy czuynymi ſtrożámi ieſteśćie/ iáko naypredzey wprawić.

Michał św: rátuie woiuiących z Czártem przekletym.

Pobożny Krol Hißpáński ná imię Wámbá/ porażiwßy adwerſarzá ſwego/ ktory ſie z poddánego iego vczynił mu był rownym / y kroleſtwo ſobie tyrańſko przywłaßczał / Páweł nieiáki/ ktory złupiwßy kośćioł Gerundenſki/ kędy leży ś. Felix Męczennik / żołnierzá zá te ſkárby zebrał był przećiwko Pánu ſwemu/ y że tám była koroná w ſkárbie Krolá Rekáredá temu kośćiołowi dárowána/ wźiowßy ią koronował ſie nią ná krolestwo Hißpáńſkie. Wámbá Krol dźiedźiczny y legitimè koronowány / lubo nie miał ták wiele woyſká/ iáko nieprzyiaćiel iego/ iednák że ſtußność miał po ſobie/ y nádźieie w P. Bogu/ ktoremu rad ſłużył záwßę; ſtáwił plác nieprzyiaćielowi. A że w woyſku ſwoim miał śiłá ßlachty ſwowolney/ ktorzy ſie nierzadem y cudzołoſtwem báwili/ kazał im wßyckim z plácu ziechać precz zeſromota do domu/ mowiąc: Fruſtra pergit ad bellum quem iniquitatis comitatur exemplum, wole powiáda Anyołow ś. wzywáć ná posiłek / lubo ich niewidzę / niżeli nieczyſtych ludźi widźieć około ſiebie we zbroiách ná plácu pewny posiłek / ktorzy y ſámi w nieczyſtośći żyią/ y drugich złym przykłádem pſuią.

Nierządni woyſku nie ma dopuſczáć Hetmán mądry. ani chce mieć zwycięſtwo

Trudéſis in Chronico ſub an. 674.

Gdy tedy potkał ſie z nieprzyiaćielem/ pogromił Páwłá onego mnieyßym dáleko poczтem ſwoim/ y poimał ſámego/ ále też w bitwie widźiano

Anyołow ie dáie polit ludźiom w bitwách.

Anyo-

Serm. 1. de S. Michaële.

Anyoły świete posiłkuiące żołnierzstwo iego/ y w obożie gdy ná ſtánowiſko wracáli ſie po wygráney/ á ſtráſſono go inſzym woyſkiem świeżym/ ktore nieprzyiaćielowi ſło ná posiłek. Ziśćiło ſie tedy nád nim co Dawid ś. o krolách y żołnierzách pobożnych powiedźiał. Immittet Angelus Domini in circuitu timentium eum & eripiet eos. Á iáko Hieronim ś. z Żydowſkiego wykłada. Circumdat Angelus Domini in gyro timentes eum & eruet eos.

Pſal: 33.

Jáko tedy Lucyper miáſto ſtolicc w niebie/ ktora P. Bogu ſtworcy ſwemu przećiwny chćiał wyſtáwić/ doſtał ſie w piekielne przepáśći. Ták temu Páwłowi/ ktory pánu ſwemu rebelliżowawſzy chćiał korone złota nosić ná głowie ſwoiey / dano mu korone wpoyśrzodku rynku Toletáńſkie° ſkorzáno ná pośmiewiſko/ á potym ſzyie vćieto. Á iáko Bog wſzechmogacy zrzućiwſzy Szátána z nieba/ dał około miáſtá onego Jeruzalem św: mury złotdrogimi kámieńmi ſádżone. Ták krol Wámbá podźiękowawſzy Pánu Bogu zá zwyćieſtwo/ y ſtarawſzy ádwerſarzá ſwego/ dał mury około miáſtá ſwego ſtołecznego Toletu/ z báſztámi/ obrázy świetych Bożych/ ktorych ſobie miał zá Pátrony/ ná koło pomálowawſzy z tákim nápiſem. Vos Domini Sancti, quorum hic præſentia fulget; hanc Vrbem & plebem ſolito ſervate favore.

Tyrannij pyſne zánſze Pan Bog ponija.

Á że tám byli y Anyołowie świeći ná posiłkách/poſłani y ordynowáni od Xiążećia ſwoiego Michała św. ktory wſzytkich wiernych wprawdźie broni/ y ratuie/ ále oſobliwie Krolow/ Xiążąt / Ceſárzow y Hetmanow świátobliwych/ ktorzy chwale Boſka rozſzerzáia. Przeto iáko go mamy czćić ny Chrześćiánie y ſłánować / tilko ſłow powiem.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko mamy czćić Michała Św: wodzá woyſk wſzytkich niebieſkich.

Canone pronunciandum de Conſe. Diſt: 3.

Kośćioł ś. powſzechny nic dármo nie czyni/ ále w káżdey rzeczey powáżne przyczyny przynoſi. Á że ś. Michála iáko wodza y Hetmáná Anyołow świetych/ káżdego Roku dźień ieden czćić z vroczyſtośćią roſkázuie / tedy nie dármo to czyni/ ále iákoſmy wyżey powiedźieli/ odwdźięcza mu te miłość y pilność/ ktora ma około ſtrażey y obrony wſzytkiego kośćiołá páńſkiego: y z oſobna około káżdego człowieká/ iáko w Reſponſoryách ná Jutrzni ſpiewamy. Cuius honor præſtat beneficia populorū, & pratio perducit ad Regna cælorum. Dla tegoż ſtánowiąc świetá doroczne práwo kośćielne/ káże oſobliwym ſpoſobem dźień ś. Michála z vroczyſtośćią obchodźić. Pronunciandū eſt laicis, ut ſciant tempora feriandi per annum, id eſt, omnem Dominicam &c. Dedicatio Eccleſiæ S. Michaëlis Archangeli.

Jáko bowiem vkazał ſie in monte Gargano, Biſkupowi Sypotyńſkiemu / roſkázuiąc mu/ áby Kość ot P. Bogu/ pod iego imieniem y wſzytkich Anyołow świetych wiáſtkini támtey gory poświećił (á to było za czaſow Gielázyuſá Pierwſzego tego imienia Papieżá Rzymſkiego). Ták też vkazał ſie y Biſkupowi Abrykáteńſkiemu/ roſkázuiąc áby mu był Kośćioł wyſtáwiony nád morzem Oceanu zachodniego/ pokázuiąc to/ iż iáko ná gorze Gárgánie vkazawſzy ſie/ obiecał być pomocnym

cnym wßyckim Chrześćianom co ſą ná ziemi/ ták też chce być pomocny y tym ktorzy żegluią po morzu/ gdyż y tych y owych rátować chce/ ktorzykolwiek ieno vćiekáć ſie zechcą do niego.

Sigibert. in Chron: an: 709.

Stąd kiedy Justynianus Ceſarz walczył z Wándalámi morzem y źiemią/ wyprawuiąc woyſká ſwoie do Afryki/ vczynił był wotum/ poſtáwić kośćioł Michałowi ś. ieśli będźie pomocnym woyſkom iego. Że go wyſłuchał Michał ś. y rátował ßczęśliwie. iż Wándalow wybił wßytkich y Krolá ich Gilimerá poimał/ tedy mu też zá rázem Kośćioł/ ktory był záczął ná woyne wyſyłáiąc Hetmány ſwoie wyſtáwił koßtownie/ y z wielkim tryumphem po wygránéy bitwie poświęćił Pánu Bogu/ pod tytułem iego/ y wßytkich Anyołow świętych/ iáko świadczy Prokopius.

Lib. 1. de bello Vandalor.

Trzebá tedy zá tákowe pieczołowánie y pomoc/ wdźięczność pokázáć Anyołom świętym/ á oſobliwie wodzowi ich Michálowi ś. iáko nayſtárßemu Hetmánowi. Angeli adſunt tibi, mowi Bernat święty/ non modò tecum, ſed etiã pro te, vt protegant, adſunt vt proſint, &c. Simus ergo devoti, ſimus grati tantis cuſtodibus: redamemus eos, honoremus eos, quantum poſſumus, quantum debemus.

Bernar. in Pſalm. 90. ſerm: 12.

Że ſie Leßkowi Monárßе Polſkiemu ſynowi Kázimierzá Mnichá/ vkázał Michał św: gdy miał bitwę z Litwą Pogáninámi ná on czás/ y z Jáćwingámi/ pod Lukowē/ dodáiąc mu ſercá áby ſie nie bał; y obiecuiąc rátunek/ odwdźięczył mu to záraz z tychże łupow nieprzyiaćielſkich kośćioł pod iego imieniem w Lublinie ná Zamku zmurowawßy.

A gdy Michálowi ś. poczćiwość y rewerencyą czynimy/ czynimy záraz w oſobie iego cześć y wßytkim chorom Anyelſkim/ ktore ſą pod regimentem iego. Si enim deſcendunt maligni Angeli juſſu Luciperi, ut circũveniant nos, gratias ei, cuius mandato deſcendunt & benigni Angeli, vt ſubveniant nobis, vt cuſtodiant nos in omnibus vijs noſtris. Ma ßátan Anyoły ſwoie/ ktore poſyła áby nas zwodźili z drogi ſpráwiedliwośći. Ma też y Michał ś. polecone mocy ſwoiey Anyoły dobre/ ktorzy ráduią ſie wßyſcy/ gdy iednego grzeßniká náwroca do P. Bogá. Gaudium erit in cælo ſuper vno peccatore pœnitentiam agente. Przeto powinniśmy wdźięczność oddawáć y Michałowi św: że Anyoły ś. poſyła nã ná rátunek: Tákże y Anyołom śś. ſámym/ ktorzy nam ná pomoc przychodzą z rádośćią. A że káżdemu z oſobná odwdźięczyć nie możemy/ bo niezliczeni ſą/ y niewiemy iáko ktorego zowią/ y z ktorego choru. Przeto w oſobie Micháłá ś. iáko wodzá ich wßytkim oraz wdźięczność zá ſtraż y pilne ſtáránie około nas czynione oddáiemy/ gdy dźień dźiśieyßy z nábożeńſtwem obchodźimy. Habetote ergo familiares Angelos fratres mei, Mowi tenże Bernat ś. frequentate eos ſedula cogitatione, & devota oratione, qui ſemper vobis adſunt ad cuſtodiam & conſolationem.

Luce 15

Ibidem.

Leż niedoſyć ná tym ábyśmy Anyołom świętym wdźięczność ná vmyśle pokázowáli zá ich poſługę y obronę/ áboli też ich w przygodách náßych do ſiebie ná rátunek wzywáli. Ale tego trzebá/ żebyśmy ich y w żyćiu náßym náśládowáli/ poſłußeńſtwo wßeláką w mándatách Páńſkich záchowuiąc/ iáko oni czynią y czyſtość wßeláko miłuiąc/ y od grzechu ſie wyſtrzegaiąc. ták będźiemy Anyołámi/ mowi Ambroży ś. Eſto Angelus, hoc eſt divini miniſter imperij, obſequere mandatis Domini. Cùm fueris Angelus, videbis faciem Dei.

Ambr. in Pſal. 118.

Jan pierwßy Krol Fráncuſki/ záłożył w páńſtwie ſwoim Kawalerya pod tytułem Michała św. ktorym rozdał łáncuchy złote/ z obrázámi ábo twarzą Michała ś. á ná ßátách kazał im mieć gwiazdę/ wyhafrowáno z napiſem tákim/ Monſtrant Regibus aſtra viam. Jákoby dáiący znáć/ iż Anyołowie święći/ ktorych pismo św. zowie/ Aſtra matutina, nayrádniey vſługuią tym ludźiom/ ktorzy ſą krolewſkiego ánimußu/ wſpániałego/ y rozumu oświeconego/ co ſie to chce przypodobáć Krolowi nád krolmi Chryſtuſowi Jezuſowi/ Agno ſine macula, czyſtością Anyelſką/ y ſtrzeże ſie wßelkiego grzechu/ wßelkiey niepráwiedli-

Luchius lib. Numiſm.

S. Bernar. ſerm 12. in Pſal. 90.

wiedli-

wiedliwości / y wßelkiey nieczyſtości zgolá; áby ieno mogli bydź policzeni miedzy Anyolámi świetymi w niebie/ gdźie żadna zmázá wnieść niemoże. Ijs maximè, qui in virtutibus effecti ſunt volucres, à Deo dantur, ſancti Angeli, qui eorum curam gerant, & provideant ad illuminationem, mowi Anáſtázyus Sináitá. Ktorzy/ co powiáda / ochotni ſa do ſłużby Bożey/ y rącz iáko ptacy nieiacy / do káżdey cnoty świetey vbiegáia ſie / y bogomyślnośćia ku niebu wylátuią / tákim práwi ſtroże ſa od P. Bogá przydáni Anyołowie świeći/ áby nie tylko vſługowali oświecáiąc ich ná rozumie/ y wzbudzáiąc w nich áffekt do dobrego: Ale y przeſtrzegáiąc ich we wßytkich poſtępkách / áby nie wpádli w grzech iáki/ y nie vſtawali w ſłużbie miłego Páná Bogá.

Lib. 5. Anagog: contr. in Hexam.

Vważmy przeto godność ſwoie Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż nas Stworcá y Dobrodźiey náß ták vmiłował; że nas ſobie poczynił przyiaćiołmi y towárzyßámi / y poſyła nam do vſługowánia Anyoły ſwoie / iáko bráći kochánej / chcąc áby nas prowádźili do zbáwienia / y do poſſeſſyey onych pálacow niebieſkich przed wieki nam zgotowánych. Intellige quantus honor nobis exiſtit, mowi Chryzoſtom świety / vt ad nos ſicut ad amicos, miniſtros Angelos ſuos deſtinet Deus. Quamvis enim multum interſit inter Angelos & homines, propinquos tamen nobis eos fecit Deus, qui noſtræ ſaluti ſtudent propter nos diſcurrunt, & ſuo funguntur officio.

Homil. 3. in Epiſt: ad Hebr.

Zá co niechay bedźie tobie cześć y chwałá Pánie Boże náß / qui ſedes ſuper Cherubim in Sion Magnus, & excelſus ſupet omnes populos, iż nas pilna ſtrażą Anyołow twoich świetych opátruieß / y każeß im prowádźić nas do chwały twoiey niebieſkiey / w ktorey żyieß y krolnieß / z duchámi błogoſłáwionymi / ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE WTORE

O zwyćieſtwie Michálá Swiętego.

Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem
Matth: 18.

ZAdzona iákoś nienawiść máią miedzy ſobą / to dwoie zwierząt niemych / Orzeł y Żołw / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Orzeł nie tylko ieſt ptakiem / ále też krolem wßytkiego práſtwá ná powietrzu. A Żołw / nie tylko nie ieſt zwierzęćiem ziemnym / ále napodleyßy iákimśi ſtworzeniem miedzy beſtyámi ziemſkimi y wodnymi / bo áni do ryby áni do zwierzęćiá ieſt podobne / á przećie żyie y w wodźie y ná ziemi. Dotego Orzeł ieſt prędki / á Żołw leniwy: Orzeł lekki / á Żołw ćiężki. Orzeł ma do bitwy arma offenſiva, nos oſtry y pázury: á Żołw arma defenſiva, ſkorupę iákoś twárdą / iáko zbroię iáką / ktorą ſie wßytek okrywa / y broni od gwałtu wßelkiego. Orzeł ieſt przyrodzenia ćieplego / á Żołw przyrodzenia zimnego. Orzeł lubi látáć do kołá pod niebioſy / á Żołw lubi ſiedźieć w iámie ſwoiey nigdźie niewychodząc. Orłá

Luchius lib. Numiſm.

ſtárzy mieli ſobie zá znák woienny/ y málowáli go przy Bogu Jowiſzu/ á on mu iáko giermek táki broń podáie piorunowa/ áby mo ſtrzelał ná złe ludźie ná źiemi. A Żołwiá mieli zá znák pieſzczonych białychgłow/ ktore uſtroiwſzy ſie nigdźie z domu nie wychodzą/ by ſie im ná twárzy bárwiczká nie zmieniłá od wiátru; y dla tego żołwiá málowáli pod nogámi boginiey Wenery/ iákoby podnożek iey iákiś.

Nie dźiw tedy że miedzy tymi dwiemá beſtyámi ieſt vſtáwiczna woyná y nienawiść/ bo Orzeł bedac nátury iákoſmy powiedźieli goracey/ rad ſie páśie mieſem żołwim/ ktore ieſt z natury źimne. Przeroż iáko piſze Plinius/ doſtawſzy orzeł żołwiá/ podlatuie z nim pod obłoki/ y puſzcza go ná twárda ſkáłe/ áby ſie iego ſkorupá ná nim rozłupiłá/ ktora gdy ſie rozłupi/ wymnie go pázurámi y karmi ſie nim chętnie. A ták mamy Hiſtoryo o ſmierći wielkiego Poety Greckiego Eſchilusá/ ktory byſzym bedac gdy ſiedźiał bez czapki ná podworzu ſwoim/ orzeł lecac z żołwiē pod niebo/ gdy widźiał świecaco ſie łysinę iego/ rozumiał że to kámień głázowy okrągły/ puścił ná głowę iego żołwiá/ áby był ſkorupę iego rozłupił/ y páſł ſie mieſem iego: y ták zábił człowieká bárzo mądrego nie ſpodźiewánie.

Te nienawiść y bitwę żołwia z orłem/ ábo ráczey zwycięſtwo Orłowe z nieużytego żołwiá: wzony ieden Biſkup przyrownywáiąc do zwyćięſtwá Michała świętego Archányołá/ ktore otrzymał moca P. Chryſtuſowa z Lucyperá pyſznego/ wymálował Orłá ná powietrzu trzymáiącego w pázurách ſwoich nád iednym wielkim kámieniē żołwiá/ z tákowym napiſem. Ad Petram allidet, wyiąwſzy ten ſwoy koncept z Pſálmu Dawidowego/ gdźie on Duchem prorockim rozmáite táiemnice duchowne zámykáiąc mowi. Beatus, qui tenebit, & allidet parvulos ſuos ad petram. Co my ták rozumieć możemy: błogoſławiony ten człowiek/ ktory żadze woli ſwoiey będźie trzymał ná wodzy rozumu/ y namnieyſze poduſzczenie ſzátáńſkie do grzechu/ roſtroći o krzyż Chryſtuſow/ iáko o ſkále táka twárda/ pámiętáiąc iż ná tym krzyżu Chryſtus dla niego vmárł: przeroż go zá ták wielkie dobrodźieyſtwo niechce obrażáć nieprawoścíą żadną; y będźie ſie trzymał ná pomnienia Anyelſkie° / ktory go ſtrzeże y záwſze ſie zań modli przed máieſtatem Boſkim / áby nie vpadł w grzech śmiertelny. A to to ieſt / co w dźiśieyſzey Ewángeliey Zbáwiciel náſz powiáda / iż Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. Lubo to powiáda Anyołowie ſą przydáni ludźiom do ſtraży/ áby káżdego tu pilnowáli od niebeſpieczeńſtwá widomego/ y od ſkrytych náiázdow ſzátáńſkich/ iednák że oni oraz ſtrzegąc nas/ pátrzą ná twarz Oycá niebieſkiego/ y przyczyniáią ſie zá tákiemi/ ktorzy P. Bogu rádźi ſłużą/ áby otrzymáli zwyćięſtwo iáko Orłowie iący/ nád tymi żołwiámi piekielnymi/ y nieupádli w grzech nigdy. A że wſzyſtkich Anyołow świętych wodzem ieſt y Hetmánem Michał św. przeto ná dźiśieyſzym Kazániu dwie rzeczy krotko vważemy.

Naprzod/ czym ieſt podobny Michał ś. Orłowi; á Lucyper ádwerſarz iego Żołwiowi. A potym wiele rázy Michał święty bitwę z tym Żołwiem piekielnym zwodząc/ zwyćięſtwo otrzymał.

Przezacny wodzu zaſtępow niebieſkich Michále św: Expugna impugnantes me apprehende arma & ſcutum & exurge in adiutoriū mihi, ábym mocy czártowſkie zwyćiężywſzy mogł godnie opowiedźieć ſłuchaczom moim/ chwalebne zwyćięſtwo twoie.

Plin: lib: 10 cap: 3. Hiſt: Nat:

Paulus A. reſi° Concep: de S. Michaele

Anyołowie świeci ſprzyiáiąc nám modlą ſie z námi do Páná Bogá. Pſal: 136

Pierwsza Część
Iako Michał S. podobny ieſt Orłowi, á czárt przeklęty ſproſnemu żołwiowi.

Miedzy

WJedzy duchámi / á rzeczámi ćieleſnymi/ niemáß podobieńſtwá żadnego / Chrześćiánie mili/ bo duchá áni widźiemy / áni ſie dotknąć możemy/ á ćiáło wßelkie cernitur & tangitur, iáko Grámátycy mowią. Jednák że dla lepßego zrozumienia rzeczy duchy Anyelſkie przyrownywamy do zwierząt widomych / to ieſt/ Michálá ś. iáko dobrego Anyołá do Orłá / á Lucyperá złych duchow do żołwiá / beſtyey podley bárzo miedzy inßymi/ ták wodnymi iáko y ziemnemi zwierzęty.

Czemu Michálá św: przyrownywamy do Orłá.

A naprzod powiádamy być Michálá ś. podobnemu Orłowi z tey miáry/ iż iáko Orzeł ieſt krolem wßytkiego ptáſtwá: ták Michał św: ieſt wodzem y Hetmánem wßytkich Anyołow świętych/ ktorzy y w niebie woiowáli z Czártem / wyrzucáiąc go z támtąd ze wßytko drużyna iego: y teraz vſtáwnie z nimi woiuie/ zá ſtáwiáiąc ſie zá nas : áby ſtukámi ſwoimi nie zwiedli nas z drogi zbáwienney. Jeſt tedy głowa y wodzem wßytkich Anyołow błogoſłáwionych Michał ś. iáko mowi błogoſłáwiony Juſtynianus Páteryárchá Wenecki/ Sanctis Spiritibus prælatus eſt Michëal, ſicut Luciper malis. Potwierdza tego y Bázyli św: w modlitwie ſwoiey/ gdy ták do Michálá ś. mowi. Tibi S. Michaël Duci Supernorum ſpirituum, qui dignitate & honoribus, prælatus es cæteris omnibus ſpiritibus ſupernis, tibi, inquam, ſupplico &c. Leż ná to nie potrzebá więcey żadnych dowodow z Doktorow Swietych/ iż Michał święty ieſt wodzem y Xiążęciem wßytkich Anyołow świętych: bo to iuż dawna ieſt náuká/ y powßechna / w Kościele Páńſkim/ wyięta z tych ſłow Dánielá ś. Ecce Michaël vnus de principibus primis venit in adiutorium meum, y on ieſt ſtrożem wßytkiego Kościołá Kátholickiego/ ták iáko był ſtrożem y Synágogi Żydowſkiey pierwey.

S. Baſilij Homil. de Angele.

Daniel. 10. cap.

Powtore ieſt podobny Michał ś. Orłowi/ iż iáko Orzeł rad ná wyſokich mieyſcach mießka/ y tám gniazdo ſobie robi według powieści Jobá ś. In altis & præruptis ſilicibus commoratur. Ták też y Michał ś. vkazawßy ſie tu ludźiom ná ziemi/ chćiał ády mu Kościoł był zbudowány ná wyſokiey gorze Gárgánie/ we Włoſkiey ziemi/ w Prowincyey Kálábryey rzeczoney. Do tego iáko Orzeł latáiąc pod niebioſy/ widźi y namnieyßе rybki w rzekách/ ták też y Michał ś. bedąc vſtáwnie w niebie/ y pátrząc ná oblicze P. Bogá ſwoiego / iáko dźiśieyßa Ewángelia mowi. Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem Patris mei. Widźi on ná ziemi wßytkie duße polecone ſobie od Páná Bogá. A iáko Orzeł orleta ſwoie probuie/ kázac im pátrzyć w ſłońce bez zmarßczenia oká: Ták też y Michał ś. wychodzące duße z ćiáłá/ probuie ná waßkach z ktorymi go málują / ieśli ſie zeydźie pátrzyć ná ſłońce ſprawiedliwości Pańſkiey / á potym iſtności iego Boſtwa świętego. Przetoż iáko Orłá Ceſárze Rzymſcy zá Herb vżywáią máluią go ze dwiemá głowámi / ktore znáczą wſchodnie y zachodnie Ceſárztwo: ták Michałá świętego możemy przyrownáć do rego Orłá Ceſárzſkiego o dwu głowách/ iż on ma pieczą y ſtraż obudwu kościołow Ceſárzá niebieſkiego. Militantis & triumphantis Eccleſiæ. A co Ceſárze málowáli Orłá ná chorągwiách ſwoich/ idąc ná woyną przećiwko nieprzyiaćiołom ſwoim. To też oni święći Máchábeyſzykowie w ſtárym Zákonie wyráżiliimię Michałá św: ná chorągwiách ſwoich/ idąc przećiwko nieprzyiaćiołom ludu Bożego. Bo iáko to ſłowko Michał rozumie ſie Quis ut Deus? ták też o ni pomocy Boſkiey przez wodze Anyołow świętych przećiwko nieprzyiaćiołom ſwoim potrzebuiąc z nieba / piſáli ná chorągwiách ſwoich. Quis ſicut tu in Dijs vel fortibus Domine? Co tylko iedną litere káżdego ſłowá kładąc znáczyli / ták iáko Rzymiánie zwykli znáczyć. Senatus populuſque Romanus, tymi tylko czterma literámi S. P. Q. R. Abowiem to ſłowo Machabæi, nie ieſt przezwiſko / áni imię właſne/ ále tylko wyráżenie tych czterech liter Żydowſkich ktorymi ſie te ſłowá znáczyły. Quis fortis vt Deus. A od tych czterech liter Máchábeyczyk

Trzećie podobieńſtwo Michálá ś. do Orłá.

Czwarte podobieńſtwo.

Piąte podobieńſtwo ś. Michálá do Orłá o dwu głowách.

Máchábeyczyc zkąd ſię názwáne

Job. 39.

beyczykámi walecznych onych Wodzow Zydowskich názwano/ iż ſie oni obronie y mocy Boſkiey polecáiąc/ zá wßytek lud wybrány przećiwko pogánom zaſtáwiáli/ máiąc Michálá świ: ſtrożá ſtározakonney Synágogi zá wße przy ſobie ná pomocy.

Czárt czemu żalwiowi ieſt przyrownány.

Czárt záśie przeklęty dla tego ieſt podobny Żołwiowi/ iż iáko żołw nic ſie od ziemie nie podnieśie ku niebu/ dla ćiężkiey ſkorupy ſwoiey/ ktora go przyćiſka ku ziemi/ iáko kámień: ták czárt piekielny ćiężarem zátwárdźiáłości ſwoiey w grzechu/ podnieść ſie ku niebu y vpokorzyć Stworcy ſwoiemu nie może/ y niechce; y wßyſcy ći ktorzy ſie w iego páſzczele doſtáią/ w teyże zátwárdźiáłości ſwoiey leżą/ y dla tego In inferno nulla eſt redemptio. A iáko żołw te ſwoie ſkorupe wßędźie z ſobą nieśie gdźiekolwiek idźie/ y wyzuć ſie z niey nie może: Ták też y czárt przeklęty/ gdźiekolwiek ieſt/ miedzy ludźmi ſie wáleſáiąc/ iednák mąki piekielne z ſobą nośi/ y ćierpi ie vſtáwnie/ y zbyć ich nigdy nie może.

Plin: l. 9. c. 10 & conſalu. Ferdinan: Ovedus c. 9. l 12. in Hiſtor: Iuridicæ Occidét.

Powtore/ iáko żołw tyſiącámi práwie plod ſwoy mnoży/ według świádectwá Pliniuſzowego/ y Owiedowego/ ktorzy powiádáią że żołwie wyßedßy ná piaſek/ czynią rowek w nim podługowáty/ y tám kłádą iáycá ſwoie/ po trzy ſtá/ y po piątu ſet ieden/ á potym ie piaſkiem przykrywáią/ áby tám rozgrzawßy ſie one iáycá od ſłońcá/ plod wydáły z ſiebie. Tákim też ſpoſobem ßátan/ myśli náße w ziemſkich rzeczách iáko w piaſku iákim zákopywáiąc/ y chćiwośćią mienia/ iáko promieńmi iákimi ſłonecznymi zágrzewáiąc/ tyſiącámi práwie ludźi łákomych czyni ſobie podobnymi/ iáko dźieći iákie z ſiebie zpłodzone: ktorzy iákby ziemia zwierzchu przyſypáni/ niewidzą y nieznáią grzechow ſwoich/ ktore około chćiwego zbieránia popełniáią.

Elianus lib: 4. capit: 28.

Potrzećie/ żołw nie ma mocy wiekßey w ſobie iáko w gębie/ gdźie lubo żadnych zębow nie ma/ przećie wárgámi ſwymi ták mocno ścińſka/ że y w twárdy ſkáłę dźiurę wygryźie. A gdy mu głowę vtnieß/ tedy przećie żyie/ mowi Elianus/ y vkąśi kiedy do niego rękę przytknieß. Ták Czárt przeklęty/ wßyſtkę ſwoię moc ma w gębie/ lubo mu zębы Krzyżę ś. wybito/ że kąśáć nie może/ przećie on perſwázyámi ſwoimi y twárdę ſkáły kámie/ to ieſt y ludźie świątobliwe do grzechu przywodźi; y oprzeć mu ſię żaden bez oſobliwey łáſki Bożey nie może. A lubo mu głowę ſkrußono Narodzeniem Zbáwićielá náßego z przeczyſtey Pánny Máryey/ iáko mu było ießcze w Ráiu pogrożono/ vkázuiąc ná Ewę/ Ipſa conteret caput tuum, przećie on káżdego vkąśi tentácyámi ſwoimi/ krokolwiek ſię ieno do niego przez zezwolenie przyſtąpi/ y ſkrußona głowa ſwoia/ twoię głowę pychę y wyniośłośćią nádmnie. Genes. 3.

Czwarte podobieńſtwo czártá do żołwiá/ iż iáko żołw wßytko te/ co mu ſię náwinie ták w wodźie iáko y ná ziemi trawę/ źiołá/ ryby/ konchi/ piáwki/ y co ieno zdybie. Może też y bez pokármu wßelkiego trwáć czáſu nie máły. A rodzą ſię te beſtye/ ták w morzu iáko y w rzekách y ná błotách/ iáko też y ná ziemi. Więc te ktore ſię rodzą ná ziemi/ rády idą do wody; á záśie owe ktore ſię rodzą ná wodźie/ rády wychodzą ná ziemię. A ták te/ iáko y owe/ máią krew w ſobie zimną mowi Ardánus/ względem innych beſtyi/ ktore krew w ſobie máią. Tak też prawi czárt przeklęty/ kuſi wßytkich y pádźie ſię vpadkiem káżdego kogo ieno kolwiek może przywieść do grzechu/ ták duchownego iáko y świeckiego/ ták bogátego iáko y vbogiego; ták młodego iáko y ſtárego. Lubo podczás długo głod mrze/ niżeli ktora duſze vłowi/ wytrwa przećie y nieodſtąpi/ ále czeka okázyey/ áby ieno mogł iákimkolwiek ſpoſobem vłowić/ lubo w tym lubo w owym grzechu; tylko żeby mogł człowieká oźiembić w miłośći Páná Bogá ſwego/ y odtrącić go od ſłużby iego świętey. Więc że iáko żołw morſki/ lubi pływáć po wierzchu wody/ áby ſię grzał od ſłońcá/ ktore gdy ſwymi promieniámi rozgrzeie ſkorupę iego y wyſußy z niey grubo one wilgotność morſką/ tedy ſtánie ſię lekceyßym záraz/ y iuż nie może ſię zánurzyć ná dno w wodźie: przeto ábo go rybitwi vłowią poſtrzegßy ná wierzchu/ ábo ſam też musi zdechnąć gdy go wodą wywroći ná wznák/ bo ſię

Czárt kiążdego człowieká bynaymniey ſwiątobliwſzego nie zaniecha kuſić, by go ieno iákimkolwiek ſpoſobem przywieść do grzechu.

on ſam

on ſam iuż żadno miáro odwroćić nie-
może. Ták tedy przez pyche wybił
ſie ná wierzch duma ſwoia/ y chćiał
być ſtárßym nád wßytkimi Anyołámi
ktore piſmo ś. zowie woda/ & aquæ o-
mnes quæ ſuper cælos ſunt, laudent
nomen Domini, iáko też y ludźie zo-
wie woda/ gdy mowi. Aquæ mul-
Pſal: 148. tæ populi multi, iż ći nápełniáią Je-
ruzalem dolne/ á támći Jeruzalē gor-
ne. Nád Anyołámi tedy wßytkimi
chćiał być ſtárßym/ ále iego humor
wyſußyły promienie od máieſtatu Bo-
ſkiego pochodzące/ iż ſtráćił one lá-
ſke ktora mu byłá náznáczona/ y ſtrá-
ćił też one ozdobe w ktorey był ſtwo-
rzony/ y ták per obſtinationē in malo
wſedł/ y oſtał ſie z iáſnego głowni
piekielna/ y nigdy ſie iuż nie może po-
wroćić do oney ozdoby y láſki/ ktora
mu byłá przy iego ſtworzeniu dána.
Ták też czynią częſtokroć y iego naśla-
dowcy/ ludźie pyßni/ że podczás wol-
no nedzy pomrzeć z duma ſwoia wynio-
ſła/ niżeli co ſpuśćić z ánimuſzu ſwe-
go/ lubo ſie widzą być w ſrogim vbo-
ſtwie/ y kontempćie v ludźi.

Oſtátnie przyrownánie Czártá do
żołwiá dla tego/ iż iáko Poetowie po-
wiádáią/ że początek lutnie ábo cytry
poßedł od żołwiá zdechłe°/ ktorego żyły
wyſchłe dáły dźwięk z ſiebie/ gdy ich
práćikiem Merkuryuß dotknął ſie.
Ták gdy Czárt przeklęty ſtráćił láſke
Bożą w niebie/ gdźie miał vſtáwicznie
śpiewáć z inßymi Anyołámi P. Bogu
one pioſnke od Jzáiaßá św: ſtyßáną/
Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus
Deus. Ná iego mieyſce vczynił Pan
Bog nowa lutnią człowiecką z gliny/
áby vśiadßy w niebie wychwalał imie
iego świete ná wieki wieczne z inßymi
Anyołami śś. ktorzy Lucyperá iáko
zdechłego żołwiá z Nieba wyrzućili.
Jáko tedy ſtárzy Rzymiánie vżywáli
ſkorup żołwiow morſkich ná oprawiá-
nie ſtołow ſwoich/ y łożek/ łupáiąc ie
w drobne deſczułeczki/ y nábiiáiąc drze
wá wkwiáty rozmáite; ták y teraz czárt
przeklęty rozmáitymi chytroſciámi ſwy
mi/ wkráda ſie do ſtołow y do łożek ná-
ßych/ ſubtelnie nas przywodząc do pią-
ńſtwá/ obżárſtwá/ y wßeteczności
rozmáitey. A iáko teraz ná nowym
świećie/ vżywáią ludźie ſkorupy żoł-
wiowey ná łodźi y barki rozmáite/ y
mieſem ſie iego karmią y krew piiáią.
Ták też ludźie złoſliwi czártá przekle-
tego/ ná czáry rozmáite záżywáiąc/ ie-
żdżą ná nim po powietrzu zmieyſcá ná
mieyſce; páſą ſie y karmią nádźieią ie-
go/ gdy im roſtoßy obiecuie/ y piią krew
vporu iego złoſliwego/ że ſie niechcą
w grzechách ſwoich vpámiętáć.

Więc iáko żołwiá rozbiią orzeł o
twárdą ſkáłę y páſie ſie nim. Ták do
bry Anyoł/ nápomina człowiecką/ áby
czártá przeklętego rozbił o miłoſier-
dźie Páńſkie/ iáko o kámień (Petra
autē erat Christus, ktory zá nas ná
krzyżu vmrzeć raczył) y vdał ſie do po-
kuty ktora do ſercá ſam przez Anyoły
świete nam podáie Zbáwićiel; tedy ſie
będźie karmił ta pociecha ſerdeczną/ iż
mocą Páná Chryſtuſowa czártá zwy-
ćiężył/ y wyrzućił go z ſercá ſwoie°/ ták
iáko go wyrzućił Michał św. z niebá
tąż mocą Páná Chryſtuſowa/ ktory ſie
miał eſtáć niegdy człowiekiem. Qui
autem ceciderit ſuper lapidem iſtum
confringetur, ſuper quem verò ceci-
derit lapis cōteret eum. Ále obaczy-
my/ wiele też rázy Michał św: czártá
przeklętego zwyćiężył.

Ramuſius in lib: de Naufrag: Licentiati Zuaciſ.

1. Cor: 10.

Matth: 21.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko Michał Św: zwyćięſtwo nád Czártem przeklętym otrzymał.

LWbo to záwsze Michał św: ze wszytkiemi Anyołami dobrymi woiuie przeciwko smokowi pieklelnemu/broniąc nas Chrześcian/ y wszytkiego narodu ludzkiego od náiázdow iego/ iáko czuyny stroż/ y rządzcá Kościoła Chrystusowego/ o czym tak kościoł ś. dzisia śpiewa/ do Páná Chrystusá iáko do Odkupiciela swoiego/ y głowy wszytkiego zebránia wiernych/ mowiąc.

Tibi mille densa millium
Ducum corona militat:
Sed explicat victor crucem
Michael salutis signifer.
Draconis hic dirum caput
In ima pellit Tartara,
Ducemq; cum rebellibus,
Cœlesti ab arce fulminat.

Co y Hieronim ś. powiáda/ gdy ták o Anyołách Pańskich mowi/ iż oni nas strzegą/ y bronią od wszelkiego przenágabania czártowskiego/ neque enim tuta posset esse humana infirmitas inter tot & tantas hostis insidias, nisi Sanctorum Angelorum muniretur auxilio. Jednák osobliwie w pismie św. trojáka pożyczke/ y troiekie zwycięstwo Michálá ś. nád czártem przeklętym znayduiemy.

S. Hiero: in Homil. hodierna.

Troiáka pożyczka Michała św: z Lucyperem.

Naprzod czytamy w obiáwieniu Jana ś. iż Michał ś. potkawszy sie z Lucyperem wniebie/ zwyćiężył go mocą Páná Chrystusowa/ ktory w intencyey Boga Oycá swoiego był iuż przeznaczony od wiekow/ że sie miał wcielić w żywocie Pánny Máryey/ y stać sie człowiekiem dla zbawienia náße. Jego tedy moca/ iáko Słowá przedwiecznego/ wiedney istności z Oycem y Duchem ś. żyiącego/ zwyćiężył Michał ś. y wyrzućił smoká hárdego z iego wszytkimi ádherętámi z niebá. Factum est prælium magnum in cælo, mowi Jan ś. Michaël & Angeli eius prælиabantur cum Dracone, & Draco pugnabat, & Angeli eius: & non valuerunt, neque locus inventus est eorum amplius in cælo.

Apoc: 12.

A że to zwycięstwo otrzymał zá pomocą Páná Chrystusowa/ ztąd tego dochodzimy/ iż támże záraz pismo ś. mowi/ że po wygránej bitwie/ stáła sie wielka radość w niebie/ y akłámácye tákie głosem wielkim czyniono. Nunc facta est salus, & virtus, & regnum Dei nostri, & potestas Christi eius. Potwierdza tego y Dawid św: gdy w Psalmie swoim ták do P. Chrystusá mowi. Tu confregisti capita Draconis. Záczym y Bernárd ś. náp. sał. Qui erexit hominem lapsum, dedit stanti Angelo ne laberetur, sic illum de captivitate eruens, sicut hunc à captivitate defendens, solvens illum, & servans istum. Ták powiáda/ wielką łaskę Pan pokazał Anyołowi/ nie dopuszczaiąc mu upaść w grzech/ iáko pokazał y człowiekowi/ podźwigáiąc go z upadku iego: ábowiem tego śmiercią swoią przezwyciężył z niewoli szátáńskiey oswobodźił/ á Anyołowi nie dopuścił upaść w ręce y w niewolą szátáńską. Człowieká rozwiązał z kłydánow czártowskich/ á Anyołá záchował/ że sie w łyká y wiezy iego nie dostał.

Psal: 73.

S. Bernar: serm. 22 in Cant.

Druga pożyczke nayduiemu y zwyćięstwo Michálá ś. nád czártem przeklętym náźiemi/ gdy sie z sobą o ciáło Moyzeszowe wádźili/ iáko świadczy Apostoł św: Judász Thádeusz w liśćie swoim mowiąc. Cùm Michaël Archangelus cum diabolo disputans altercaretur de Moysi corpore, tedy go z konfundował mocą Bożą/ y kázał mu iść iáko zwyćiężonemu do piekłá mowiąc. Imperet tibi Dominus, rozkázuiąc Bog stworcá/ ktorego mocą woiuie/ abyś ustępował szátanie do przepáści swoich/ y lękał sie krzyżá tego/ ktory wystáwił Moyzesz/ wężá nániem zawiesiwszy: ábowiem żalu swego będźie ná nim záwieszony Chrystus/ ktory tym krzyżem zetrze wszytkę moc twoie.

Ale rzeczesz: Czemuż sie czárt przeklęty wádźił z Michałem świętym o ciáło Moyzeszowe/ ponieważ ciáło iego sam P. Bog pochował/ y zágrzebł ná dolinie ziemie rzeczony Moáb/ iáko pismo ś. świadczy/ toć iuż tám trudno było czártu przystąpić do ciáłá Moyzeszowego/ ponieważ tám sam P. Bog był/ y sam ie grzebł/ nie Michał ś. ták bowiem pismo ś. mowi. Mortuusq; est Moy-

est ibi Moyses servus Domini, in terra Moab, jubente Domino; & sepelivit eum in valle terræ Moab contra Phogor: & non cognovit homo sepulchrum ejus usque in præsentem diem. Odpowiádam ták/ iż był Pan Bog obeczny w zaſłonie obłokow iáko zwykł/ kiedy ſie vmawiał z Moyżeſſē/ y kiedy mu vmrzeć roſkazał/ iáko piſmo ś. mowi; ále go nie ſam grzebł/ ieno Michał św: ktory ieſt ſługa Páńſkim/ miedzy wſzyſtkimi duchámi błogoſłáwionymi naprzednieyſzym. Ale że Diabeł niechćiał/ áby ćiáło Moyżeſſowe było grzebione od Michálá ś. ieno od Żydow/ dla tego ſie ſprzećiwiał Michálowi św: ábowiē wiedźiał dobrze nátury Żydowſka/iż mieſzkáiąc ták długo miedzy Egipcyány náuczyli ſie byli bálwochwálſtwá/ y ſkłonni byli do niego. Przeroż gdyby oni ſámi byli Moyżeſſá chowáli/ chodźiliby czeſto do grobu iego náwiedzáiąc iáko Wodzá y Zakonodawce ſwoiego/ á potym by go byli zá czáſem chwalili zá Bogá. Żeby tedy nie przyſzło było do tákiego bálwochwálſtwá około ćiáłá Moyżeſſowego/ dla tego ie P. Bog kazał pogrześć ſámemu Michálowi św: áby byli Żydźi niewiedźieli kedy ieſt pochowan. Ták mowi o tym ś. Piotr Dámianus. Sepulchrum eius innotescere noluit hominibus, ut tollatur occasio, ne qui tam charus Deo extitisse cognoscitur, divinus honor illi ab Israëliticæ plebis perfidia præbeatur.

Deut: capit: 34.

Moyżeſſowego grobu czemu Pan Bog Żydom nie obiáwił

Do tego że Michał ś. pogrzebł ćiáło Moyżeſſowe/ záraz przećiwko temu mieyſcu ktore zwano Phogor/ to ieſt/ Hiatus ábo przepáſtliná w ziemi głeboka/ iednym ſłowem przepáść/ gdźie gánie Moábitowie zchodzac ſie chwalili Czártá zá bogá/ y zá to chodźili po śmierći ná wieczna przepáść do piekłá. Lecz gdy tám bliſko ćiáło Moyżeſſá św: pogrzebiono/ Czárt przeklety musiał zſtámtąd vſtępować/ gdy ſie bálwany iego powáliły y zápáły w ziemię/ y on potym ſam zwyćiężony od Michálá św: musiał iść do przepáśći piekielnych/ wiecey tám ludźi ná tym mieyſcu nie łowiąc. Jáko też czytamy o św: Bábilásie Biſkupie Antiocheńſkim/ ktorego gdy pogrzebiono

Czárt nie lubi y cierpieć bliſko ſiebie nie maje ciał y grobow ludźi świętych.

blisko iednego łąpeczku Lawrowego/ gdźie tám pogánie bálwochwálſtwo ſwoie odpráwowáli/ musieli Czárći zſtámtąd vſtąpić dla świątobliwośći iego/ y wiecey ludźi odpowiedźiámi ſwoiemi nie zwodźić/ iáko przed tym przez czás długi czynili. Żeby tedy był Czárt y v Żydow y v pogan połow ſwoy duſzny ſtráćił/ dla tego Michał ś. ciáło Moyżeſſowe y Żydom mieyſcá niepowiádáiąc zágrzebł/ y bliſko Phogor go położył/ áby zſtámtąd pogan wiecey niezáwodząc do piekłá vſtępowáli ná przepáśći ſobie náznáczone.

Trzećie zwyćieſtwo Michálá św: znayduiemy v Proroká Zácháryaſſá opiſáne. Ecce vir ascendens super equum rufū, & ipſe ſtabat inter Myrtheta, quæ erant in profundo. Widźiałem powiáda męża ná koniu ćiſáwym ſtoiącego miedzy drzewkámi Myrthowemi/ á ten maż był Anyoł Páńſki. A Anyoł nieproſty mowi Theodoretus y Liranus/ ále Michał św: ktory był ſtrożem ludu wybráne° Páńſkiego/ y wſzytkiey Synágogi Żydowſkiey. Ten iáko wyprowádźił z Egiptu/ o czym mowi Dániel Prorok/ ták ich też y bronił záwſze/ od wſzelákiego vpadku w bálwochwálſtwo gdy byli w niewoley Bábilońſkiey/ y zwrocenie ſie do ziemie ſwoiey Żydowſkiey/ rzecz weſoła im oznáymuiąc/ że pro vrtica creſcet myrthus, dla tego vkazał ſie mu miedzy drzewkámi Myrthowemi. Do tego Myrthus wonności ſwoiey nigdy nie tráći/ iáko świadczy *Plinius*, mowiąc. In Ægypto etiamſi cætera ſine odore ſint, lilia, violæ, roſæ, Myrtis tamen præcipuus odor. Y nigdy też zielonośći ſwoiey nietráći. Ták też Anyołowie śś. nigdy śmiertelnośći nieznáią/ mowi Auguſtyn ś. Viride ergo agri, ſpiritualem, inviſibilemq; creaturam dicit, propter vigorem vitæ æternæ, gdy wykłádaowe ſłowá piſmá ś. In die, qua fecit Dominus cælum & terram, & omne viride agri. Do nieśmiertelnośći tedy Żydow nápomináiąc Michał ś. vkazał ſie Zácháryaſſowi Prorokowi miedzy Mirtámi/ dáiący znáć iż rad ſie z tymi łączy/ y wſzyſcy Anyołowie dobrzy/ ktorzy chwaląc imie Páńſkie/ zárabiáią ſobie ná żywot wieczny/ iáki

Zach: 1.

Daniel: 10. cap.

Iſaiæ 55.

Plin. lib. 21. c. 11.

Geneſ: 2.

maią y Anyołowie świeći/ ztąd o nich Dawid ś. mowi. Convenerunt Principes conjuncti pſallentibus.

Daniełis 12, cap.

A osobliwie miedzy niemi Michálá św: Dániel Prorok zowie Principem magnum, dla wielkiego iego zwyćieſtwá nád Lucyperem. Bo ták zwyczay ieſt ludźi wßytkich/ wielkich Bohátyrow y ſławnych Hetmánow/ zwáć wielkimi; iáko to ſtárzy názwáli Alexándrá Mácedońſkiego dla iego czeſtych y ßczęśliwych zwyćieſtw Alexándrem wielkim. Tákże Pompeiuſzá/ Konſtántyná/ Kárłá/ Ottoná/ y inßych Ceſárzow y Krolow wielu. Michał tedy św. iáko wielki Hetman zaſtępow niebieſkich/ trzyma w ręku miecz/ iáko widźićie málowanego/ Supremæ dignitatis inſigne. Jáko mowi Herodyanus o Plawcyanie kochánku Sewerá Ceſárzá Rzymſkiego/ iż enſem propterea geſtabat ſupremæ dignitatis inſigne. A wożki záśie ma w ręku ná znák ſprawiedliwośći/ iż naywiękßym Bohátyrom ktorzy woyny tocżą/ trzebá vſtáwnie ná ſprawiedliwość pátrzyć/ ták w karániu żołnierzá ſwoiego/ iáko też w plondrowániu nieprzyiáćielá. A dla tego ná Zodyáku niebieſkim/ Wagi położono miedzy Lwem y Pánną/ iż ten ktoremu ſprawiedliwość ieſt zlecona/ nie ma áni ſurowo karáć/ iáko Lew nieużyty: áni też łátwie wyſtępki odpuſzczáć/ iáko białogłowá miękkiego przyrodzenia/ ktora ſie łzámi da vwieść. Do tego Michał św: trzyma miecz ná ßáráná/ áby go nim záwßę konał; á ważki trzyma dla nas/ aby nas żołnierzow ſwoich pod Chorogwią Chryſtuſowa woiuiacych/ według zaſług káżdego kontentował/ y Krolowi niebieſkiemu zálecał. Przeto ták o nim Dániel ś. powiáda. In tempore illo conſurget Michaël Princeps magn⁹, qui ſtat pro filijs populi tui. Mowi tu prorok/ że ſtat gotowy ná wßeláką potyczkę zá nas/ ábyſmy też y my ſtali w ordynku/ przećiwko nieprzyiáćielowi náßemu dußnemu záwßę pogotowiu/ iáko po nas też chce Páweł świety. Ephes. 6. State ergo ſuccincti lumbos mẽtis veſtræ. Stoi też gotowy y ná zálecenie náße/ y ná rátunek v P. Bogá/ kiedy w czym ßwánkuiemy/ iáko ſtał Moyżeß zá ludem Izráelſkim/ ktory zginąłby był pewnie/ niſi Moyſes electus ejus ſtetiſſet in confractione in conſpectu eius. Tákim też ſpoſobem y Michał ś. ſtat pro filijs populi ſui. Pſal. 10.

Herodiá: l. 8. Suet cap. 8.

Tollos. in Sintag L 47. capite 14.

A iż zárt przeklęty ze wßytkich ſtron ná nas náſtępuie/ áby nas mogł iákimkolwiek ſpoſobem pożyć/ circuit quærens quem devoret, dla tego też nas Michał ś. ze wßytkich ſtrõ ſtrzeże/ y ná obie ſtronie oſtry miecz w ręku trzyma/ áby nas bronił zſkądkolwiek ná nas dußny nieprzyiáćiel náſtępi/ iáko mowi Pántáleon Dyáconus/ przywodząc z Dámianá ś. owe ſłowá. Immittet Angelus Domini in circuitu timentium eum, & eripiet eos. Poſtáwi powiáda Anyoł páński ſtraż ná koło tych ludźi/ ktorzy ſie boią Páná Bogá/ y wyrwie ich z páßęki Czártowſkiey. S. Hiernim powiada/ iż ſiedmdźieſiąt Tłumáczow miáſto tego ſłowká Immittet, położyli Caſtra metabitur. A on ſam záśie kłádźie Circumdat in gyrum. Co wßyſtko iednoż znáczy/ lubo to chcemy rzec/ że poſle ſtraż ná koło/ lubo też że położy obozem Anyoły dobre do kołá: lubo też ná koniec okrąży iáko murem iákim/ duchámi błogoſłáwionymi człowieká cnotliwego do kołá/ y záchowa go od wßelkich náiázdow nieprzyiáćielſkich/ Abowiem Gaudium eſt Angelis Dei ſuper vno peccatore pœnitentiam agente. Ktorey rádości áby ſobie vſtawnie przyczyniali/ ſtrzegą nas vſtáwnie y bronią od Czártá przekletego. Co Kościoł ś. nás Kátholicki dźiśia rozważáiąc/ y zá tákowe dobrodźieyſtwo Zbáwićielowi ſwoiemu dźiękuiąc/ iż nas ſtrażą Anyelſką opátrzyć raczył/ ták w Hymnie ſwoiey do niego mowi.

Daniel 12.

Tibi mille denſa millium,
Ducum corona militat,
Sed explicat victor crucem,
Michael ſalutis ſignifer.
Draconis hic dirum caput,
In ima pellit Tartara,
Ducemque cum rebellibus,
Cæleſti ab arce fulminat.

Prośmyż tedy Michała ś. áby iáko z niebá czártá przekletego z iego złemi Anyołámi wyrzućił/ moc Zbáwićielá náßego/ ták żeby y teraz iego náiazdy

iázdy odpedźiwßy/ pilnował nas na drodze zbáwiennéy: y czásu ſkonánia náßego/ ſtał iáko obrońcá duß ſprawiedliwych z Anyołámi świętymi przy nas/ y záprowádźił nas. In locum refrigerij, lucis & quietis, ubi ſanctorum animæ, cum lætitia, & inenarrabili gaudio futurum judicium & gloriam beatæ Reſurrectionis expectant, AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O Stárániu y pilney ſtráży Anyołow Swiętych około nas.

Angeli eorum ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. *Matth. Cap: 18.*

Daniel is 10. cap.

CZytamy v Dánielá Proroká iáko mu ſie vkazał Anyoł Páński w oſobie mężá wbiale ßáty vbránego/ ktory przepaſány był pásem złotym/ á ćiáło iego wßytko zdáło ſie iáko kámień drogi Chryzolit/ żołtogoraca fárbe w ſobie maiący; właśnie iákoby ſie płomień ogniſty ze krwia pomießał. Twarz iego świećiłá ſie iáko błyſkáwicá/ oczy iáko dwie lámpie goráiące: rámioná y poſtáć ćiáłá áż do nog/ iáko miedź roſpuſzczona w ogniu/ á głos iego iákoby głos wielu tyśięcy ludźi wołáiących. Et vidi, & ecce vir unus veſtitus lineis, & renes eius accincti auro obrizo & corpus eius quaſi Chryſolitus, & facies eius velut ſpecies fulguris, & oculi eius vt lampas ardens: & brachia eius, & quæ deorſum ſunt uſq; ad pedes, quaſi ſpecies æris candentis, & vox ſermonum eius ut vox multitudinis.

Wylękł ſie Prorok obaczywßy mężá tákiego/ tak bárzo/ że w nim śiły nic á nic nie zoſtało. Vidi viſionem grandem hanc, & non remanſit in me fortitudo. A nie dźiw Chrześćiánie/ ábowiem nátury Anyelſkiey/ ktora ieſt duch ßczyry/ oko ludzkie ćieleſne widźieć nie może; y rozum/ lubo ieſt duch tákże táko y Anyoł/ ieno że w gliniáne ćiáło wlepiony/ wypowiedźieć nie może. Duchem iednák ś. nátchnieni Doktorowie śś. powiádáią/ iż w tym widzeniu Dánielowym veſtis linea, znáczy nam czyſtość nátury Anyelſkiey/ to ieſt/ Angelorum puritatem, Pás złoty/ znáczy miłość przećiwko Pánu Bogu Stworcy ſwoiemu. Corpus quaſi Chryſolitus znáczy nieśmiertelność ich. Facies ut fulgur znáczy ich prędkość. Oculi ut lámpas, znácza byſtry y przenikáiący káżdą rzecz ich rozum. Corpus ut æs cádens, wßytkie ich ſpráwy około zbáwienia ludzkiego pochodzące z ßczerey miłośći/ bo ták po nich tego chćiał Pan Bog ſam/ ktory miniſtros ſuos facit ignem urentem. A nákoniec/ Vox ut multitudinis, znáczy ich moc nieſkończonym práwie ſpoſobem wiekßą nád moc ludzką. Pſal; 123.

Chcąc tedy Zbáwićiel náß iednym ſłowem wyráźić nátury Anyołow ſwoich/ ktore ſtworzył ná vſługe ludzkiemu narodowi/ y ná obrone wybránych ſług ſwoich/ powiedźiał w dźiśieyßey Ewángeliey/ iż ſemper vident faciem Patris mei. Z ktorych to ſłow Páńſkich/ łátwie wybaczyć możemy zacność nátury Anyelſtiey; zabáwę ich/ y vrzad

Anyołá wiego naturze y iſtnośći iáki ieſt, ako ludzkie wiźieć nie może.

y vrzod: tákże też y ßczesliwość ich niewypowiedźiána/ iż vstáwnie pátrzą ná twarz Bogá stworcę swoiego.

Trzy tedy rzeczy ná dźisieyßym Kazániu mowić bedźiemy. Naprzod/ iáka iest nátura Anyolow świetych/ ktorych Wodzem y Xiążęciem iest Michał ś. Powtore/ iáko nás strzegą/ y vsługuią nam z roskazánia Boskiego. A nákoniec/ iáko nieskończoney ßczesliwości zázywáią/ pátrząc vstáwnie ná twarz Páná Bogá swoiego.

Zbáwićielá náßego prośmy/ in quem deſiderant Angeli proſpicere, & cujus amore feliciter incendun-tur. áby on sam wzniećić raczył ogień miłości y ochoty do słuchánia słowá jego świętego/ y do wykonánia predkiego z pożytkiem náßym zbáwiennym. Petr: Damian: ſer: de S. Michaële.

Pierwsza Część

Iáko zacney nátury są Anyołowie Swięći.

Aleśliże dla ktorey przyczyny bárźiey/ mamy sie przypátrować naturze Anyołow świe ych/ iáko dla tey/ ábysmy zrozumiawßy zacność ich/ stárali sie iáko nalepiey być im podobnymi w żyćiu náßym/ ábysmy też ták iáko y oni mogli pátrzyć ná twarz Zbáwićielá náßego/ ktory o nas powiedźieć raczył przez Ewángelistę swoiego/ Erunt ſicut Angeli Dei in cælo, Matt: 22. ieśli beda żyć w pobożności y świątobliwości żywotá. Jeśli też zápomnią przykazánia moiego/ y náuki moiey/ beda iáko czárci złośliwi męczeni ogniē piekielnym/ gdy im bedźie rzeczono Matt: 25. ná sądnym dniu. Diſcedite a me maledicti in ignem æternum, qui paratus Diabolo & angelis eius.

Nátura tedy Anyelska naprzod ma w sobie sliczność pochodzącą z iásności vdźieloney sobie od Páná Bogá/ y ták mowi Dionizyus Areopágitá. Dionyſius lib: 4. de Div: Nō: Angelorū eſt lumen clarum, & ſpeculum puriſſimum ſuſcipiens totam pulchritudinem deiformitatis, & mundè reſplendere faciens in ſeipſo quemadmodum eſt poſſibile. A dla tego mowi Franciſcus Mayronus, wßytkie imioná Anyołow świetych ktorekolwiek ieno w piśmie ś. znayduią sie/ tedy sie kończą ná EL, iáko Michael, Raphael, Gabriel: Iż to słowo EL, znáczy w Żydowskim ięzyku Páná Bogá: żeby sie tedy wyráźić mogło iedny słowem nátura dobrego Anyołá/ záżywáiącego iásności Páná Bogá náßego/ nigdy iuż nieoddźieláiącego sie od widzenia twarzy iego Boskiey/ dla tego wßytkie swoie imioná máią ták przyłączone do imienia Boskiego/ iż záwße sie kończyć mußą na te syllábę EL ktora iákosmy rzekli znáczy Páná Bogá sámego. Záczym mowi Anzelmus ś. iż táko iásność máią Anyołowie śś. od oblicznośći Boskiey. Vt ſi unus Angelus ſtaret viſibiliter inter ſtellas; vt ſi eſſent tot ſoles quot ſunt ſtellæ, omnes illos obſcuraret ſi viſibilis foret.

O Arábiey pißa/ iż w niey y źiołá doskonálße sie rodzą niżli gdźie indźiey ná świećie/ y drzewá y owoce ná nich/ y korzenie drogie/ y perły/ y ptástwo/ y wßytkie rzeczy/ ktorekolwiek ieno źiemiá wydáie/ y ztąd ią zowią Arabia felix. A przyczyne tey tákiey obfitośći y pieknośći źiemie támtey dáią bliskość słońcá/ ktore áffekt swoy lepiey tám czyni we wßytkim/ niżeli w krájach odległeyßych. Tákże też y Anyołowie/ iż bliżey są Páná Bogá náßego/ ktorego widzenia twárzy záżywáią/ Diodor. Sicul: lib. 2. c. 12.

dla te-

nam mogł przeſzkodźić drogi do niebá. Ktoto ieſt/ co Jan ś. wobiáwieniu swoim mowi. Væ terræ, quia deſcendit ad eam Draco, habens iram magnā. Abowiē záraz wytraćił pierwßych rodźicow náßych z Ráiu. Podwiodł Kaimá do zábićia brátá Ablá/ y záwße ludźi złośliwych przećiwko dobrym y ſprawiedliwym podwodźi/ áby ſie przećiwili woli Bożey/ y łamáli przykazánie iego/ iáko mowi Dawid ś. Superbia eorum, qui te oderunt, aſcendit ſemper. Przeto ſtoią Anyołowie śś. rátuiąc pobożnych/ áby niebyli od złych ludźi przemożeni/ y záneßą modlitwy ich/ y wzdychánia ſerdeczne do P. Bogá/ quia oculi eius in pauperes reſpiciunt, & aures eius in preces eorum. Dla czego Pſálmiſtá mowi. In conſpectu Angelorum pſallam tibi Deus meus: ábowiem oni wołánie moie/ y płácz moy opowiedzą tobie Boże moy/ tákże poſty/ iálmużny/ dyſcypliny/ y inne dobre vczynki moie/ ktore dla chwały twoiey świętey czynie. Nie żeby tego ſam P. Bog niewiedźiał/ ále żeby Anyołowie świeći oświadczyli miłość ſwoie przećiwko nam ludźiom/ ktorych prágną z ſobą mieć towárzyßámi w niebie: y tym ie lepiey przyczynę ſwoią przed máieſtatem Páńſkim zálećili; dla tego y ſtoią przy nas od wßelákich nas przygod broniąc/ y záneßą modlitwy náße/ do niebá.

Ktedy Krol Nábuchodonozor/ kazał wrzućić w piec ogniſty onych trzech młodźieńcow/ ktorzy ſie niechćieli kłaniáć iego bálwanowi złotemu/ y ofiar oddawáć iáko Bogu/ tedy Anyoł páński z ſtopiwßy z niebá/ rozwiązał ich z okow/ y bronił ich od vpalenia ogniſtego/ że chodźili ſobie po piecu onym śpiewáiąc/ iáko po roſie iákiey. Co Krol widząc/ záźiwił ſie barzo/ y rzekł do Senatorow ſwoich: Nonne tres viros miſimus in medium ignis compeditos? Ecce ego video quatuor viros ſolutos & ambulantes in medio ignis, & nihil corruptionis in eis eſt, & ſpecies quarti ſimilis filio Dei. Powiáda Pántaleon Diáconus/ iż ten czwarty młodźieniec widźiány od Krolá Nábuchodonozorá/ podobny twárzą Synowi Bożemu/ był to Michał św: Archányoł/ ktory ſtrzegł Synagogi Żydowſkiey/ y wßytkich ſprawiedliwych w niey/ wierzących w przyßłego ná on czás Meſſyaßá/ Chryſtuſá JEzuſá; ktory nie tylko ieſt/ Speciosus forma præ filijs hominum, iáko Dawid ś. powiedźiał. Sed etiam præ millibus Angelorum, iáko mowi Richárdus de Sancto Laurentio.

Tákże gdy Dawid poráził Goleatá/ mowi tenże Pántáleon ś. że go nie ſwą mocą poráził/ ále mocą y posiłkiem Michálá św: Archányołá. Erat enim Michaël, militiæ Princeps, qui Goliat penè eſt jaculatus, & eum pronum proſtravit, quando divina funda fuit percuſſus à Dei parente David. Czemu poświadczáiąc Philo Żydowin/ mowi do zábitego Goliatá Aperi oculos tuos & vide interfectorem tuum. A zábity odpowiada Dawidowi świętemu. Non tu me interfeciſti, ſed is, qui tecum eſt, cujus vultus eſt ſicut vultus Dei. A Abulenſis przydáie. Michaëli enim ſecundum ordinationem divinam competunt quæ ſunt maxima negotia populo Iſraëlitico, quia ipſe est de Principibus primis Iſraël: ergo videtur, quod iſtud negotium de quo hic agitur. (A mowi te ſłowá wykładáiąc ono mieyſce piſmá ś. ktore opiſuie/ iáko obłok Żydy wychodzące z Egiptu záſłaniał od vpalenia ſłonecznego/ y iáko im Anyoł w ſłupie ogniſtym świećił w nocy/ y ſtrzegł ich od nieprzyiaćioł) quod maximum erat, ipſe exercuerit, portando nubem & cuſtodiendo Iſraëlitas in via. Ták bowiem Pan wyprawuiąc Moyżeßá z ludem Żydowſkim ná puſzczą/ gdy ſie wymawiał iż temu nie będźie mogł ſproſtáć/ powiedźieć raczył. Nie boy ſie áni Pháraoná Krolá Egiptſkiego/ áni tám tych Krolow/ przez ktorych Páńſtwá lud moy do ziemie poprowadźiß/ áni też támtych narodow nakoniec/ ktorzy teraz w ziemi obiecaney mießkáią. Abowiem ia poſle Anyoła moiego/ ktory będźie nosił imie moie ná ſobie/ ten cię poprowádźi/ y będźie ſtrzegł od wßytkich niebeſpieczeńſtw/ ktorekolwiek być ſie ieno przydáły. Ecce ego mittam Angelum qui præcedat te, & cuſtodiat in via, & introducat in

Apoc: 12.

Pſal. 73.

anyołowie śś pragną nas mieć z ſobą w towarzyſtwie w niebie.

Daniel. cap. 3.

Pſal: 44.

Pantaleō Diac: Orat: 1. apud Lipp 19 Sept.

Philo Hebræ' Antiq Bibl.

Abulen: quæſt: 82. in cap 23. Exod:

Exod. 23.

cat in locum quem paravi: & est nomen meum in illo.

Niewspominam tu iáko Anyoł Páński vleczył Tobiaßá stárego niewidomego ná oczy. Jáko drugi oczyścił vstá y ięzyk Izáiaßá Proroká/ dotknowßy sie go waglem rospalonym z oltarzá Bożego przyniesionym. Tákże iáko inßy ćießył Agar blakáiącą sie ná puszczy. Inßy bronił Jákobá Pátryárchy od brátá Ezawá. Niewspominam y tego/ iáko Dánielowi miedzy lwámi w iaskini siedzącemu/ przyniosł Anyoł Páński obiad do Bábiloniey/ porwawßy zá ieden włos Abákuká proroká w ziemi Zydowskiey/ktory czásu żniwá nioss ieść robotnikom swoim ná pole. Niuż iáko w nowy Zakonie służyli Anyołowie śś. rozmáitym Pustelnikom/ Biskupom/ Hermánom/ y Krolom świątobliwym widomie/ wyliczyć to niepodobna. Abowiem Angelis suis mendavit de te, ô homo, ut custodiant te in omnibus vijs tuis. In manibus portabunt te, ne forte offendas ad lapidem pedem tuum. Super aspidem & basiliscum ambulabis, & conculcabis leonem & draconem, iáko Dawid ś. powiedźiał. Psal: 90.

A ieśliże tákowe stáránie czynią około nas inßy Anyołowie ś.więći/ cóż Michał św: ktory iáko stárey Synágogi Zydowskiey strzegł/ ktora tylko figurą byłá Kościołá Chrystusowego/ ták dáleko wiecey strzeże nas Chrześćian/ y Kátholikow dobrych/ ktorzy krwią przenadroższą Chrystusá Páná y Bogá nasze° odkupieni iesteśmy/ Michaël, qui est Magnus Princeps, mowi Pántáleon ś. Angelicorum exercituum, & ordinum, qui fuit veteris Izraël rector illo tempore: recens autem electi à Christo cognominati Izraëlis Dux validissimus, & custos curiosissimus est. Pantaleon ibidem.

Máią też ießcze y ten vrzad sobie zlecony Anyołowie świeći/ áby złych ludźi karáli/ iáko świadczy Dawid ś. mowiąc. Fiant viæ eorum tenebræ & lubricum, & Angelus Domini persequens eum. Naprzod tedy karza ludźi nieczystych/ cudzołożnikow/ Sodomitow/ iáko w Bibliey maćie/ o Sodomie y o Gomorze. Potym błużnierców/ ktorzy inie páńskie y stowy y vczynkiem niezbożnym znieważáią/ iáko maćie o Senácherybie/ ktory mowił przećiwko ludowi Bożemu/ y Kościołowi iego św. Potym znowu karza ludźi niemiłosiernych ná vbogie y poddáne swoie. Oppressores pauperum & fidelium, iáko mamy przykład ná Pháráonie. Genes. 19. Isaiæ 37.

Poty karza ludźi pyßnych y wyniosłego sercá/ iáko skárano Dawidá/ że lud liczyć kazał/ chcąc sie tym pyßnić przed sąsiády swymi/ iż nád ták wielo millionow ludźi pánuie. Karza nákoniec wßytkich zátwárdźiałych w grzechách/ y niechcący sie náwrocić do pokuty. A zá tymi zásie ktorzy żáłuią zá grzechy swoie/ modlą sie do Páná Bogá iáko świadczy Job św: mowiąc. Si fuerit pro eo Angelus loquens, unus de millibus, ut annuncietur hominis æquitatem. Miserebitur eius & dicet. Libera eum, ut non descendat in corruptionem, inveni in quo ei propitier. Tákże v Tobiaßá czytamy iáko sie zań Anyoł modlił/iż tu opuszcze Janá ś. ktory ßeroce opisuie w obiáwieniu swoim/ iáko Anyołowie śś. w złotych turybularzách przynoßą modlitwy náße przed máiestat Boski/ y báránká zá nas zábitego. Mowi tedy ten Anyoł do Tobiaßá. Quando orabas tu & sepeliebas mortuos, ego obtuli orationes tuas coram Domino. Zkąd Bernat ś. w iednym liście swoim mowi. O si haberet quis oculos apertos, videret proculdubio, quemadmodum Angelus discurrit medius inter dilectum, & dilectam, vota offerens, referens dona: excitat istam, placat illũ, scilicet Deum. Lecz to wßytko czynią dla tego że nas miłuią/ y snádnie czynić mogą/ bo pátrzą vstáwnie ná oblicze Páná Bogá swoiego/ iáko sam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył; Angeli eorum semper vident faciem Patris mei qui in cœlis est. Tobiæ 12.

IRZE-

dla tego też ſą sliczniey ßymi w dárach niebieſkich nád náture ludzką/ y te pierwßo zacność nátury ſwoiey máią ſpecioſitatem ineffabilem.

A oblubieniec niebieſki/ gdy oblubienice świeto/ wychwala/ tedy iey nie mowi pulchra, áni decora; ále tylko ſpecioſa mea. Abowiē iáko Richardus powiáda ſpecioſa eſt, id eſt, ſignificat plenitudinē. Dla teo y Origenes o kościele páńſkim ták mowi Specioſa eſt Eccleſia, quia proxima eſt Chriſto

Aże tedy Michał ś. nabliżey ſtoi máieſtatu Bożkiego / iáko Dux exercitus Dei, & primum locum obtinet inter mille millia, & decies mille myriades Angelicorum ordinum. Dla tego ieſt naslicznieyßy w ozdobie ſwoiey/ y iáśnieyßy ze wßytkich Anyołow świetych. Ktorych/ ieśliże my bedźiem náśladować w świątobliwości y miłości P. Bogá náßego/ bedźiemy pátrzyć ná twarz iego ś. ták/ iáko y Anyołowie świeći/ ná wieki. Quia omnes qui juſtè vivunt Angeli Dei dicuntur, mowi Anzelmus ś. Jáko bowiē wągiel roſpalony ogniem świeći ſie y czerwienieie/ á gdy go wygáśiß tedy ieſt czarny y drugie rzeczy czerni. Ták człowiek poki ma w ſobie miłość Bożo/ ieſt iáśnym y podobnym Anyołom Bożym/ lecz kiedy w nim zgáśnie miłość P. Bogá náßego przez grzech/ ieſt czarny iáko czárt/ y drugich czerni złym przykładem ſwoim záráżáiąc.

Druga zacność natury Anyelſkiey ieſt/ Fortitudo & poteſtas, iáko św: Dámáſcenus mowy/ y inßy Doktorowie świeći. Fortes ſunt Angeli & parati ad voluntatem Domini explendam, & ibi confeſtim inveniuntur ubi juſſerit divinus nutus. A dla tego ſą przyrownáni do wiátru/ iż prędko ſtáwią ſie tam gdźie im Pan Bog każe. Qui ambulat ſuper pennas ventorū, & qui facit Angelos ſuos ſpiritus. Aże obracáią niebioſá / iáko mąż śilny iáki/ gałkę w ręku ſwoich bez wßelkiey pracy / dla tego ſą názwáni dużymi y mocnymi. Wßyſcy bowiem Philozophowie y Theologowie ná to ſie zgadzáią/ iż Anyołowie obracáią Sphery niebieſkie y Plánety ná nich położone: záczym Abráhám Rábin opiſuiąc bieg gwiazd niebieſkich miánuie káżdego Anyoła imieniē ábo nazwiſkiē ſwoim/ ktory ktora gwiazde obraca/ y mowi że Káfiel obraca Saturnuſą/ Sáliel Jowiſzą: Sámuel Marſą/ Annáel Wenerę/ y inßy Anyołowie inße gwiazdy ná niebie położone/ z ktorych ná te náße niſkość idźie roſá/ deßcz/ y wßelka żyzność źiemie. Do tego widźiemy moc y śiłe niepoięta Anyołow świetych/ kiedy czytamy w piśmie św: iż ieden z nich ták wiele tyśiecy woyſká mogł zábić. Jáko też o iedne noc/ ieden Anyoł páński pozábiiał wßytkie ſyny pierworodne Egipcyanom/ we wßytkim ták ßerokim y ludnym krolestwie. Jeden zátopił Pháráoná z woyſkiem iego w morzu. Jeden zábił ſto oſmdźieśiąt y pięć tyśiecy woyſka Senácherybowego: y ná inßych mieyſcách wielu. Z tąd Dawid św: mowi. Benedicite Dominum omnes Angeli eius, potentes virtute &c. W ktorey to mocy my nášláduiemy Anyołow świetych/ gdy ſie mężnie ſprzećiwiamy dopußczeniu czártowſkiemu / y namiętnośćiom ćiáłá náßego.

Trzećia zacność natury Anyelſkiey ieſt/ byſtrość rozumu niewypowiedźiána/ z oświecenia Boſkiego pochodząca/ ut omni ſcientia & ſpecie ſit ornatus à principio, ſimpliciq; intuitu omnia naturalia cognoſcat. Vſtawicznie bowiē pátrząc ná twarz P. Bogá náßego/ wßytko w nim widzą/ y wiedzą co ſie dźieie ná źiemi/ iáko we zwierćiedle iákim: y lubo ná źiemie z ſtępuią poſtáni od P. Bogá widzenia iednák onego ßczęśliwego nietrácą/ iáko mowi Grzegorz ś. Sed ubiq; Deum cernunt. Ták też y my powinniſmy záwßze o Pánu Bogu myślić/ y rozumieć te rzeczy ktore nam do zbáwienia ſą potrzebne/ ieśli w doſkonáłości rozumu chcemy Anyoły śś. náśládować / ktorzy ſimplicibus & immediatis ſplendoribꝰ illuminantur, & divino nutu adimplentur. A nam też cokolwiek należy do wierzenia y doſtąpienia żywotá wiecznego/ Pan Bog dáie przez rozmáite/ náuczyćiele. Z ktorych ieden Páweł św. vpomina nas ábyſmy w ßytkie ſpráwy náße náchwałe Bożą dyrigowáli. Sive manducatis ſive bibitis, ſive aliud quid facitis, omnia in gloriā Dei facite.

Abrach. Rabinus ap: Chaſsā in Catal. p. ta. con: 8.

Iſaiæ 37

Ioſ: Oſor. Conc. in feſto S. Michael.

Gregor. moralium lib: 1.

Dionyſ: 1. Cæleſtis Hierar.

1. Corint. 10. cap.

Genaſ. 19

Iſaiæ 37.

Richar. de S. Laurēt. de Laud. B. M. l. 5. Origenes Hom. 3. in Cant Pantaleō Diac: Orat: 1. apud Lippom: 29 Septēb.

2. Regum vltim.

Iob 33.

Anſel. lib: Cur Deus homo capit. 19.

Tobiæ 11.

Iſidor: 7 Ethimol. Dionyſ: in Hierarch: Damaſ: lib: 2.

Czwarta zacność natury Anyelſkiey ieſt/ recta voluntas ij nic złego chćieć áni myślić nie moga/ á pogotowiu czynić: bo iáko ieno po ſtworzeniu ſwoim pokłonili ſie P. Bogu/ ktory z natury ſwoiey dobry ieſt/ iáko Pſálmiſtá ś. opiewa. Quoniam bonus, quoniam in ſæculum miſericordia eius. Przeto ż y my mamy náśládowáć w dobroći Anyołow świetych/ áby iáko záwſze w Páćierzu mawiamy/ Libera nos à malo, ták ábyſmy nigdy woley náſzey nie ſkłániáli do złego/ ieśli rownie chcemy z Anyołámi świetymi pátrzyć ná twarz Zbáwićielá náſzego.

Piata y oſtátnia godność nátury Anyelſkiey/ iż ſą nieśmiertelnymi. Wyráził to pięknie Dámáſcen ś. mowiąc. Immortalis eſt Angelus non natura, ſed gratia: omne enim quod incipit etiam finitur ſecundùm naturã propriam: vnde Angelus à Deo habet quod ſit immortalis, ſicut & anima humana. Záczym pilno ſie nam ſtáráć trzebá/ ábyſmy też y my nieumieráli przez grzech/ ále trwáli vſtáwicznie w łáſce Páná Bogá náſzego/ ktory przez Máttheuſzá świetego ták nam powiedźieć raczył. Qui perſeveraverit vſque in finem, hic ſalvus erit. Damaſc. lib. 2. capite 3. Matth. 24. cap.

Wtora Część

Iáko nas ſtrzegą, y máią ſtáránie około nas Anyołowie Swięći.

Tak ieſt dobrotliwy Pan Bog náſz/ Chrześćiánie mili/ iż ſtworzywſzy człowieká ná wyobráżenie ſwoie/ nie tylko go opátrzył żywnoścća/ áby miał o czym żyć ná świećie/ chwalac go iáko dobrodźieiá y kármićiełá ſwoiego/ ktory aperit manum ſuam & implet omne animal benedictione. Ale go też ieſzcze ſtrzec każe Anyołom ſwoim / áby niwczym nieſzwánkował/ ále z cnoty w cnotę poſtępuiąc/ zárabiał ſobie ná one oyczyzne/ ktora przez grzech był vtráćił pierwſzy rodźić náſz Adam. Mowi tedy Dawid ś. Angelis ſuis mãdavit de ẽ, ut cuſtodiant te in omnibus vijs tuis, ne forte offendas ad lapidem pedẽ tuum. Stáránie tedy y pilność około zdrowia y zbáwienia náſzego Anyołow świetych / tymi krotkimi ſłowy wyráził vczony Abráhámus Bzovius. Nihil itaque prætermittunt eorum quæ ad nos pertinent, illuminant, docent, ad amorem Dei accendunt, ſolantur, defendunt, paſcunt, ducũt, à periculis eripiunt; infirmos curant, dæmoniacos liberant, pugnantes vel adjuvant, vel evincunt; orationes vel deferunt noſtras, vel ſuas pro nobis orant; in manibus bajulant, offendicula removent, contra phalangas inferni armant; inque Paradiſum transferunt vitajam defunctos.

Pſal: 90

Bzovius Conc: in Feſto S. Michaël.

Piętnaśćie tu powinności Anyołow świetych około náſzego ſtáránia ten Doktor vczony wylicza / ktore wſzytkie moga ſie y z ſtárego Práwa y Nowego przykłádámi łátwo dowiáśnić ſnádnie/ lecz że wſzytkiego dowodźić/ byłáby rzecz długa y zuprzykrzeniem/ tedy dość to wſzytko potwierdźić náuką Páwłá świetego o Anyołách dobrych powiedźiáną. Jż Omnes ſunt adminiſtratorij ſpiritus, in miniſterium miſſi propter eos, qui hereditatem capiunt ſalutis æternæ. Dla tego naprzod nas wſzytkich ſtrzegą od zártá przeklętego/ ktory zrzucony bedoc z niebá/ gniewa ſie o to/ iż my mamy ná mieyſcu iego vśieść w niebie; przeto ſzuka wſzelkich ſpoſobow/ áby nam

Powinności Anyołow ſł. około zbawienia ludzkiego.

Hebr. 1.

TRZECIA CZĘŚĆ,

Iáko Anyołowie święći, nieſkończoney ſzczęśliwośći záżywáią, pátrząc ná twárz Páná Bogá ſwoiego.

Dla tego Kościoł s. Mſſa dźiśia záczynáiąc / śpiewa ten wierſzyk z pſálmu Dawidowego: Benedicite Dominũ omnes Angeli eius, potentes virtute, facientes verbum illius, iż oni vſtáwicznie páterzac ná oblicze Páńſkie/ tákiey ſzcześliwośći záżywáią / ktora iuż nigdy od nich odieta być nie może. A przeto bedąc iuż beſpieczni o ſobie / iż nigdy iuż nedznymi być nie mogą. Noſtram ſalutem procurant jugiter.

Pierwſza tedy ich ſzcześliwość ieſt/ iż náturo ſwoią wſzytkie kreatury przechodzą/ iáko mowi Auguſtyn ś. Quod Angeli ſecundum ſe conſiderati omnem creaturam tranſcendunt, quia flores naturæ ſunt. Niemáią bowiem w ſobie ſtáżitelnośći iáko ćiáło ludzkie/ ále tylko duchá ſzyrego / ktorym Pánu Bogu podobnieyſzymi ſą dáleko niżeli człowiek. A przeto Dawid św. mowi o człowieku do Páná Bogá. Minuiſti eum paulò minus ab Angelis. Dałeś mu/ powiáda/ Pánie Boże duſze rozumną iáko y Anyołowi / ále w tymeś go trochę poniżył/ y vmnieyſzył/ żeś go przyodźiał tym ćiáłem śmiertelnym/ ktore rozmáitym áffekcyom podlega. A Anyoł záśie nie máiąc tey záwády ná ſobie / káżda rzecz lepiey poznawa bez diſkurſu / káżda lepiey pámięta bez zápámiętánia/ y wola ſwoie do miłośći Boſkiey ſkłánia/ bez wſzelkiey przeſzkody. Przeto Jzydorus święty mowi. Quanto ſublimior eſt Angelica natura, tãto plenius exiſtit ad ſimilitudinẽ divinæ veritatis expreſſa.

Druga ſzczesliwość Anyołow śś. ieſt/ iż záwſze ſtoią przed máieſtatem Boſkim. Ták o nich Jan ś. powiáda w obiáwieniu ſwoim/ Millia millium miniſtrabant ei, & decies millies centena millia aſſiſtebant ei. O czym y ſam Ráphąel Archányoł świadczy mowiąc do Thobiaſzá. Ego ſum Raphaël Angelus, vnus ex ſeptem qui aſſtamus ante Dominum. A my grzeſzni ludźie dopiero ſie ſtáramy/ iákobyſmy mogli ſtáwić ſie przed ſtworce ſwoiego. A to day Boże áby ſmy ſie pilno ſtáráli: gdyż ſiłá nas takich/ co nie myślimy o tym.

Trzećia ſzczesliwość Anyołow śś. ieſt/ iż nigdy nie proźnuią / ále vſtáwnie chwalą P. Bogá ſwoiego ná coſa ſtworzeni; á my záś tey ſłużby páńſkiey/ y powinnośći náſzey czeſtokroć zápominamy; y ieśli kiedy chcemy P. Bogá chwalić/ tedy leniwie to y oźięble czyniemy bárzo. Magiſter ſententiarum mowi. Si quæritur ad quid creata ſit rationalis creatura, hoc eſt, Homo & Angelus. Reſpondetur, ad laudandum Deum, ad ſerviendum ei, ad fruendum eo: in quibus proficit ipſa, non Deus, qui eſt ſummè bonus. A my ludźie niewiemy powinnośći ſwoiey/ y wola náſza obracamy do rzeczy źiemſkich / ſkáżitelnych / y przemiiáiących / á odwracamy ią od ſtworce ſwoiego/ ktory ná to nas ſtworzył ábyſmy go vſtáwnie chwalili. Si es miſericors, mowi Orygenes / ſi juſtus, & ſanctus, tunc imago, & ſimilitudo in te eſt Dei: ſi verò impius es,

Pſal: 102.

Auguſtinus l. 83.

Iſidor. de ſum. bono l. 1. c. 10.

Y człowiek y Anyoł náto ieſt ſtworzony, áby Páná Bogá chwalił.

Orig: ſuper Levit. lect: 4.

pius es, tunc abjecta Dei imagine, diaboli in te imaginem ſuſcepiſti. A świętym y ſprawiedliwym nikt nie może być/ ieno ten / ktory záwſze trwa ná ſłużbie Bożey / y ktory vſtáwnie chwali imie P. Bogá ſwoiego.

Czwarta ſzczęśliwość Anyołow świętych ieſt / iáko Iſidorus vczy / iż vpáść nigdy niemogą. Angeli ſũt impeccabiles, & immutabiles, nõ natura, ſed charitate ſempiterna. A człowiek záwſze podlega vlomnościom / ktorego do grzechu prowádzą; y przeto ſłuſznie Eccleſiaſtes powiedźiał / iż niemáſz człowieká ná świećie / ktoryby niemiał grzeſzyć. Non eſt homo juſtus ſuper terram, qui non peccet. Jáko tedy niebo zacnością máteryey ſwoiey przechodźi źiemię/ & ſublunaria omnia, ták duchy Anyelſkie/ zacnością natury ſwoiey/ przechodzą náture náſze ludzką / y záźywáią ſzczęśliwości oney widzenia P. Bogá ſwoie° z rádością niewypowiedźiáną / y Anyelſkim ięzykiem nie tylko ludzkim.

Iſidor: l. 1. de ſummo bono.

Eccleſ: 7.

Ale tá naywiękſza y nadoſkonáłſza ſzczęśliwość ieſt Anyołow świętych / iż oni ſobie ná wieczne błogoſławieńſtwo w teyże godźinie/ kiedy byli ſtworzeni/ zárobili / y otrzymáli doſkonáłą nágrodę ták/ iż ná wieki wiekow będą ſie ćieſzyć/ y weſelić w niey wychwaláiąc P. Bogá ſtworcę ſwoiego. A my ludźie/ dopiero ſie po śmierći nagrody ſpodźiewamy / ieśliśmy ná nie dobrze czyniąc zárobili.

Tá roznicá miedzy człowiekiem y Anyołem, iż Anyoł iuż ma nagrodę ſwoię w niebie, á człowiek dopiero ſie ſpodźiewa.

Stáraymy ſie tedy Kátholicy nabożni/ábyśmy ſtraż y pilność Anyołow świętych około zbáwienia náſzego wedźięcznie od nich przyimowáli/ onych ſámych w vczćiwości wielkiey mieli/ y do nich ſie o przyczyne vćiekáli/ aby tu żyiąc/ zá ich pomocą świątobliwie mogliśmy przyść do żywotá wiecznego / y z nimi weſpoł pátrząc ná oblicze Páná Bogá náſzego záźywáli oney ſzczęśliwości niewypowiedźiáney/y nieſkończoney w niebie / o ktorey Grzegorz ś. ák mowi. Quæ autem, lingva dicere, vel quis intellectus capere ſufficit, illa ſupernæ civitatis quanta ſint gaudia. Angelorum choris intereſſe, cum beatiſſimis Spiritibus gloriæ conditoris aſſiſtere, præſentem Dei vultum cernere, in circumſcriptum lumen videre, nullo mortis metu affici incorruptionis perpetuæ munere lætari.

Gregorius Hom: 37 in Evang.

A co wſzytko zá dobremi poſtępkámi náſzemi/ zá przyczyną y pomocą Anyołow świętych/ á zá łáſką y miłoſierdźiem Zbáwićiełá náſzego da Pan Bog otrzymamy/ ieno mu ſłużmy ochotnie/ á Micháłá świętego iáko wodzá wſzytkich Duchow błogoſławionych / o przyczyne proſząc / oddaymy mu niſki pokłon/ y chwałę z Oycem y Duchem św: Bogu w Troycy iedynemu / śpiewáiąc ono Tryſágium Anyelſkie/ Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus exercituum, in ſæcula ſæculorum, AMEN.

Ná dźień Swiętego Fráncíſzká.

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Rozdźiale XI.

W On czás: Odpowiádáiąc Jezus/ rzekł: Dźiękuię tobie Oycze Pánie niebá y źiemie/ żeś te rzeczy zákrył przed mądrymi y roſtropnymi/ á obiáwiłeś ie máłuczkim. Tákći Oycze iż ſie ták vpodobało przed tobą. Wſzytkie rzeczy dáne mi ſą od Oycá mego/ y nikt nie zna Synà/ iedno Oćiec: áni Oycá kto zna/ iedno Syn/ á komuby chćiał Syn obiáwić. Podźćie do mnie wſzyſcy ktorzy prácuiećie/ y ieſteśćie obćiążeni: á ia was ochłodzę. Weźmićie iárzmo moie ná ſie/ á vczćie ſie ode mnie/ żem ieſt ćichy y pokornego ſercá: á naydźiećie vſpokoienie duſzom wáſzym. Abowiem iárzmo moie ſłodkie ieſt/ á brzemię moie lekkie.

KAZANIE PIERWSZE

O wielkiey miłośći Páná Chryſtuſowey przećiwko Fráncíſzkowi Swiętemu.

Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus & prudentibus, & revelaſti ea parvulis. *Matth: 11.*

CZytamy w Kśięgách Krolewſkich o wielkiey miłośći Jonáty Krolewicá Jzráelſkiego/ Synà Saulowego przećiwko Dawidowi/ páſtuſze iednemu od owiec/ ábo bydłá wźietemu. Ktory gdy zábił ná poiedynku Goliatá onego wielkiego chłopá/ otrzymał był od Krolá Sáwłá zá nagrodę meſtwá ſwoiego/ Corkę w małżeńſtwo Michol rzeczona. Jonatás tedy/ iáko w Szwágrzc ſwoim/ y Rycerzu dobrym/

dobrym/ kochał ſie tak bárzo/ iż piſmo św. chcąc wyráźić áffekt iego tak wielki/ powiáda/ że go miłował iáko duße ſwoię/ y dał mu ßáty z śiebie/ y bron od pásá/ y ſáydak ſwoy kochány/ ktorego ná woynách vżywał przećiwko nieprzyiáćiołom. Diligebat enim eum quaſi animam ſuam. Nam expoliavit ſe Jonathas tunica, qua erat indut⁹, & dedit eam David, & reliqua veſtimenta ſua, uſque ad gladium & arcum ſuum, & uſque ad baltheum. A to ieſt miedzy ludźmi Rycerſtiemi wielka rzecz/ kiedy Hetman ábo Krol ſam da vbogiemu żołdatowi broń ſwoię kochánę/ á ießcze wiekßa/ kiedy da y ßáte z śiebie/ á kiedy ießcze da y znák ſwoy Hetmánſki/ ábo przepáſánie ſwoie/ ktorym ſie zdobi miedzy żołnierzámi ſwoimi?

1. Reg: 18

Meżni Hetmáni meżnych rycerzow miłuią iako zdrowie ſwoie. y ſnádnie ich bogaca y dáruia ßczodrobliwie.

Dáleko wiekßa rzecz dźiś vczynił Fráncißkowi św: Krolewic niebieſki/ Syn Bogá Oycá przedwiecznego Chryſtus JEzus/ ktory mu nie ßáty doczeſne máteryálne iákie dárował z śiebie zdiowßy/ y nie kitayczáno ßáte iáko/ ktora ſie zdobią Hetmáni tego świátá miedzy żołnierſtwem ſwoim. Ale mu dárował ozdobę krolowánia swoiego/ dárował ßáte y rynßtunek meſtwá ſwoiego; aby vbrawßy ſie w purpure krolewſką/ był ſtráßny nieprzyiáćielowi kośćiołá iego ś. áby bronią iego niebieſką gromił hufce piekielne/ y odganiał ie od wybránych ſług iego: áby vſtroiony w páludámentum Hetmáná niebieſkiego/ był wodzem żołnierzom Chryſtuſowym dobiiáiącym ſie krolеſtwá niebieſkiego.

Miłość Páná Chryſtuſowá przećiwko św: Fráncißkowi.

Mowi tedy o Chryſtuśie Pánie Dawid ś. Dominus regnavit decorē indut⁹ eſt, indut⁹ eſt Dominus fortitudinē & præcinxit ſe. Gdy powiáda záczynał krolowánie ſwoie w ćiele ludzkim Syn Boży tedy naprzod przyozdobił ſie w purpure/ ábo ßkárłat miłośći przećiwko narodowi ludzkiemu. To ieſt/ wźiawßy ná ſie ćiáło niepokaláne/ z Dźiewice Máryey/ záfárbował ie krwią ſwoią przenádrożßą/ z reku/ z nog/ y z boku wyláno ná krzyżu. A przeto mowi Dawid ś. Reguavit à ligno Deus. Potym wdźiał ná ſie mężtwo/ iáko zbroię iáko pokorę świętey. Humiliavit ſemetipſum factus obediens uſque ad mortem. A przepáſał ſie iáko Baltheo militari vbroſtwem dobrowolnym/ powiádáiąc że Regnum meum non eſt ex hoc mundo. Ludźie tu ſobie doſtátki/ bogáctwá/ y honory chwytáią/ á ia chcę tu ná świećie żyć wbroſtwie tákim/ żebym niemiał gdźie y głowy ſwoiey ſkłonić: y tákich chcę mieć náśládowcow moich/ áby śmiele mogli mowić: Ecce nos reliquimus omnia, áby potym zemną w niewypowiedźiánych doſtátkách/ roſkoßách y rádośćiách niebieſkich ná wieki krolowáli.

Psal: 92.

Vbior Páná Chryſtuſow pokora, vbroſtwo, y prześládowanie rozmáite.

Nie może/ powiáda/ tego poiąć człowiek pyßny/ świátowy/ y bogáty w te zbiory y doſtátki doczeſne/ bo w nich wßytkę myśl/ y wßytko ſerce ſwoie vtopił. Przetoż Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus. Dźiękuię/ powiáda/ Boże Oycze moy/ iż to zákryłeś przed medrkámi świátá tego/ ktorzy rozumieią o ſobie/ iż oni wßytko wiedzą/ y vmieią/ cokolwiek ieſt pod niebiem y ná niebie/ dla tego że ſą doſtátnimi. A obiáwiłeś to máluczkim/ ktorzy nic nie máią/ y nic nierozumieią o ſobie; áleć dźiękuią zpokorą zá ten rozum niebieſki/ ktory ich duße oświećić raczyłeś/ áby pogárdźiwßy doſtátkámi y bogáctwy tego świátá/ w vbroſtwie y w pokorze/ ſłużyli tobie Bogu ſwoiemu/ y wychwaláli imię twoie ś. ponoßąc zá to wßelkie vtrapienia/ zniewagi/ nasladowiſką/ y prześládowánia rozmáite od świátá. Miedzy ktorymi Ad quem reſpiciam, niſi ad pauperculum & contritum ſpiritu & trementem ſermones meos? Poyźrze/ powiáda/ ná vbożßego y ná napokornieyßego ſługę moiego Fráncißká/ ktoremu dam ßáte ozdoby moiey/ to ieſt/ bliźny ran moich zákrtore otrzymalem w niebie krolowánie tákie/ iż ná imię moie vpada wßelkie kolano źiemſkie/ niebieſkie/ y podźiemne. Dam mu y broń moię/ pokorę nayuniżeńßą/ y pás moy Rycerſki vbroſtwo dobrowolne/ ábyl mężnie wßytkie tela nequiſſimi znoßąc/ wſpierał Kośćioła moiego/ przykłádem moim.

Iáko Chryſtus P. Fráncißká ś. w ßáty ſwoie przybrał.

Ná dźiśieyßym tedy Kázániu łáſkom wáßym powiem/ iż tak Chryſtus Pan Fráncißká ś. vmiłował/ że dawßy mu bli-

mu blizny męki swoiey nadrożßey/ ktora ćierpiał zá kośćioł swoy świety/ kazał mu ten kośćioł swoy wálacy sie wesprzeć/ y náprawić świątobliwośćią y przykładem swoim.

Przetoż Fráncißku ś. prosimy ćie grzeßni/ wesprzy náße żadze modlitewo swoią v Zbáwićiclá náßego/ ábyśmy ták przenadrożßa śmierć iego rozmyślawáli/ żeby rownie z toba káżdy z nas mogł rzec o sobie/ one słowá Páwłá św. Ego ſtigmata Domini Ieſu in corpore meo porto.

Galat: 6.

ZBáwićiel náß Kośćioł swoy św: zákładáiąc/ tych dwu osobliwie rzeczy Vczniow swoich náuczał/ Pokory/ á Vbostwá. A te dwie rzeczy máiąc/ łátwie mieli we wßytkich cnotách innych postąpić/ y przyść do doskonáley miłośći Páná Bogá swoiego.

Że tedy Czárt przeklety przez pyche wypadł z nieba/ iż chćiał być rownym sámemu Pánu Bogu/ przeto Chrystus Pan chcąc ná tym mieyscu posádzić człowieká/ zkąd on wypadł/ náucza nas pokory/ ábysmy te łáske niegli od niego otrzymáć y tey obietnice dostąpić. Deus enim ſuperbis reſiſtit, humilibus autem dat gratiã ſuã.

1. Cor 4.

Pyche Pan Bog pokora potłumia.

Bo/ że zámtąd pyßnego wyrzućił/ oto iuż pewna żeć tám drugiego tákże pyßnego nie posádzi; ieno pokornego. A że Czárt przez pyche vpadł/ tedy też y człowieká przez pyche chce pozbáwić łaski Bożey/ y obiecáne° mieyscá w nie bie. A ták pierwßych rodźicow náßych z Ráiu wytrącił/ Eritis ſicut dij, nie słuchayćie wy Bogá/ ále ieno skoßtuyćie owocu zrego drzewá ktorego wam zákazał/ záraz bedźiećie iáko Bogowie. Vwiedli sie to pycha rodźicy náßy/ iáko y Czárt pićkielny/ chcący sie rownáć Bogu/ przeto przyßli do tey nedze/ ktorey teraz wßyscy zázywamy.

Pyche Pan Bog pokora potłumia, przeto przykład nam z siebie sáme go daie.

A że Czárt niechćiał sie pokłonić Pánu Bogu/ áby z ánimußu swego nie ustąpił/ tedy też y nas po dźiś dzień do tego podwodźi rozmáitymi sposobámi/ abysmy sie w pyße y wyniosłośći kochali/ nikogo nád sie zacnieyßego y godnieyße° nieprzyznawáiąc: lubo iáwnie widźiemy y niedostátek/ y głupstwo náße/ y vrodzenie podłe.

Vczy tedy Zbawićiel náß wßytkich nas pokory przykładem swoim: Diſcite à me quia mitis ſum & humilis corde. Jam powiáda iest Syn przedwieczny Bogá Oycá niebieskie°/ á przećie nie zażywam pompy/ srebrá/ ßat/ obićia/ báldekinow/ káret/ áſsiſtencyey/ lubo to wßytko co y w niebie y co náziemi iest/ moie iest; y mogłby sobie roskazáć/ nie tylko świátu wßytkiemu/ ále y Anyołom służyć. A przećie skromnie sobie poczynam/ y pokornie żyie/ nie fukam nikogo/ nie znieważam żadnego/ nie wyrzucam ná oczy nikomu/ áni podłego iego rozumu/ áni vrodzenia niskiego/ áni vbostwá y niedostátkow iego. Tákże y wy też czyńcie/ iesli chcećie dostąpić ták wysokiego mieysca w niebie/ zkąd Lucyper z Anyołami swoimi wypadł. Bo náczey mowi Páwel święty. Si quis exiſtimat ſe aliquid eſſe cùm nihil ſit ipſe ſe ſeducit.

Galat. 6.

Drugiey rzeczy Pan vczył wiernych sług swoich vbostwá dobrowolnego. To iest/ nie żeby wßyscy co wień vwierzą żebrali/ y nic nie mieli/ ále żeby wßyscy do dostátkow y rzeczy ziemskich sercá nie przykładali/ ále ich tylko vżywali do potrzeby swoiey/ iż ináczey żyć nie mogą. Náprzykład/ ma kto sukmią że sie nia przystoynie okryć może/ ták czásu látá/ iáko y czasu zimy/ niech że sobie niesprawnie ßat par dwudźiestu/ trzydźiestu/ áby te mole w skrzyni iádły/ bo to iuż iest zbytek. Tákże/ ma kto od przygody według stanu swoiego kope w ßkátule y druga/ niechże nie stára sie áby mu leżało kilkadźieśiat tysiecy w pokládźie/ ábo żeby pieniądze beczkámi stáły. Czemuż temu iż człowiek wßytke chęć swoie/ wßytke myśl/ y wßytko serce do tego obroći/ áby ieno miał iáko naywiecey/ á Páná Bogá zápomni. Dostátek bowiem máiąc/ weda sie w roskoßy/ á służby Bożey poniecha. Nie máiąc zaś dostátku/ będźie nabywał sposobámi nieprzystoynymi/ przez wydźierstwo/ przez krádźież/ przez vćiśnienie vbogich/ przez oßukánie bliźnich przezlichwe/ przysięgi/ y świętokrádztwo rozmáite.

Vbostwo może każdy y nabogatßy król w sercu swoim zachować.

Przetoż Pan wysyłáiąc Apostoły swoie ná przepowiádánie Ewangeliey swoiey po wßytkim świećie/ ták mowi do nich.

do nich. Nihil tuleritis in via, neque virgam, neque peram, neq; panem, neque pecuniam, neque duas tunicas habeatis. Nic/powiáda/ z ſobo nie noſćie wy co maćie opowiádáć Ewángelio moie/ to ieſt/ Káplani y Biſkupi/ ktorzy lud poſpolity náuczáć maćie y ſłowem y przykładem ſwoim. Nie mieyćie w reku virgam laſki ábo kiiá/ byśćie ſnáć niedużego kogo podkawßy/ niewydárli mu tego co ma przy ſobie. Niemieyćie peram torby ábo toboły iákiey/ ábyśćie w nie niekładli y nie bráli/ gdy wam ludzie rzeczy rozmáite dawáć/ gdy ich choroby y niemocy rożne/ moca moia leczyć będźiećie. Niemieyćie przy ſobie chlebá/ y niechowayćie go ná czás dálßy/ mowiąc zwyczáyna przypowiaſtke świátá tego/ Servata valent: Abowiem pomału pomału zápomnićie nádźieie w moiey opátrzności pokładáć/ y przeſtániećie mowić: Panem noſtrũ quotidianum da nobis hodie. Niemieyćie pecuniam, áni ſrebrá áni złotá/ żadnego/ bo ſie imiećie w czáſow wáßych/ á zániechaćie powinności wáßey Apoſtolſkiey: będźiećie myślić o intratách/ nie o dußách: o máietnośćiách/ nie o kośćiołách; o regeſtrách nie o przepowiádániu Ewángeliey moiey. Niemieyćie duas tunicas, bo ſie w pyche podnieśiećie/ kiedy raz w Rysiách/ drugi raz w Sobolach chodźić będźiećie. A záraz będźiećie mowić/ ten mi nie ieſt rowien/ bo w Morawſkiey ſukni chodźi/ á ia w Kánáwácy: on ieſt plebanem/ á ia Prálatem: on Biſkupem o ſtu ßkutách/ á ia o ſtu tysiecy ßkutow/ y Xiąże do tego: on ma ſtać przedemna/ bo to wieyſki Ksiądz/ á ia mam śiedźieć/ bom z tak wyſokiey káthedry y bogátey/ habens multas poſſeſſiones, iáko on młodźieniec ktory od P. Chryſtuſá abijt triſtis', gdy mu kazano wßytko roſprzedáć/ y rozdáć miedzy vbogie.

Matth:19.

Czemu P. yczniom ſwoim vboſtwo zálecał.

Slucháli tedy tey náuki P. Chryſtuſowey Apoſtołowie świeći/ y ich namieſtnicy potym/ przez czás długi po w niebowſtąpieniu Páńſkim/ y w pokorze świętey y vboſtwie żyiąc/ rękomá ſwoiemi ſtráwę ſobie y chleb zárabiáli/ iáko mowi Páwel ś. o ſobie. Argentum & aurum, aut veſtem nullius concupivi, ſicut ipſi ſcitis: quoniam ad ea, quæ mihi opus erant, & his, qui mecum ſunt miniſtraverunt manus iſtæ. Potym gdy zá láty ośiem bła miłość w Chrześćiánách/ y żárliwość chwały Bożey w Duchownych. A iuż ſie też byłá wielka część świátá do Chryſtuſá náwroćiłá ludźi bogátych/ możnych y krolow rozmáitych/ ktorzy zoſtáiąc Chrześćiánámi ná wychowánie vbogich/ y ná potrzeby kośćielne z ßczodrobliwośći ſwoiey śiłá máietności do reku kápłáńſkich oddáli/ ßáfárzámi ich onych dobr vczynili/ poczęli ſobie zá czáſem Duchowni one máietności zá ſwoie przyczytáć/ y páńſkiey náuki zápomniawßy/ około pokory y vboſtwá/ o honory ſie ſtáráć/ y przełożeńſtwá rozmáite/ máietności nábywáć/ w ſrebro y złoto/ ßáty/ konie/ y áſſyſtencye wielkie fundowáć/ á o chwale Bożą zgołá/ iuż málo co/ ábo práwie nic niedbáć. Wzbudźił przeto Pan puſtelniki naprzod rożne/ potym Zákonniki zgromádzone przez ludźie świete/ áby przykazánie Pańſkie przypomináiąc drugim/ ſámi według náuki iego w pokorze y dobrowolnym vboſtwie żyli. Lecz gdy ſie y tákie zgromádzenia zá láty/ od pierwßey doſkonáłości co raz co raz vſtępuiąc/ w bogáte máietności opátrować poczęły/ y oſtrości żywotá poniechały. Wzbudźił potym Pan ducha Fráncißká św: z Dominikiem ś. áby oni vpadáiąco Kośćiołá Chryſtuſowego doſkonáłość/ cnotámi świętymi ozdobili/ y nowym przykłádẽ ſwoim/ y náuká zdrowa wſpárli. Przetoż iáko niegdy Symon Káplan naywyżßy ſtárego Zakonu/ ośiemble nabożeńſtwo w Kośćiele Sálomonowym odnowił/ y Suffulſit domum & in diebus ſuis corroboravit templum. Ták Fráncißek św: wyuzdány świát ná wßeláką ámbicyą y chćiwość rzeczy świátowych/ chcący pohámować/ á oſobliwie w duchownych/ nowy Zakon zálożył/ w vboſtwie y w pokorze wßelákiey/ ćwicząc bráćia ſwoie/ y przypomináiąc im vſtáwnie one náuke Páná Zbáwićielowa. Si quis vult poſt me venire, abneget ſemetipſum & tollat crucem ſuam, & ſequatur me.

Ná co Zakonnikom vbogich w: Duch w ſześćiele ſwoim wzbudźił.

Eccleſ. 50.

Matth:16.

Człowiek bowiem według świá-

Act. 20.

Ná to Zakonnikom vbogich bo Duch w kościele swoim wzbudził.

Eccles. 30.

Matth. 16.

ká żyiąc y według ćiáłá/ nic inßego nie myśli/ Niśi sua retinere, aliena rapere, niśi posset concupiscere śi non posset, mowi Grzegorz ś. Lecz Chrystus Pan lekarz niebieski/ chcąc vleczyć zepsowáno náturę náßę/ ziemskich Medykow náśláduiąc (ktorzy gorączki chłodzącemi rzeczámi leczą; á záś z zimną pochodzące choroby/ zágrzewáiącymi trunkámi) przećiwne grzechom náßym lekárstwo postánowił: Lubricis continentiam, tenacibus largitatem, iracundis mansuetudinem, & elatis præcepit humilitatem. A kogo chćiał mieć doskonáłym/ temu wßytko opuśćić kazał. Vade & vende omnia, quæ habes, śi vis perfectus esse & da pauperibus, & sequere me. A chceßli być ießcze nadoskonálßym/ nie tylko porzuć to wßytko co maß/ á zostań vbogim/ ále też zá przy śie śámego śiebie/ á bodź iáko napokornieyßym/ ćierpliwie wßytko znoßąc cokolwiek ná ćie P. Bog przepuśći. Abowiem iáko Grzegorz ś. mowi: Fortasse laboriosum non est homini relinquere sua: sed valde laboriosu est relinquere semetipsum.

S. Greg. Hom 32. in Evang.

Matt. 19.

Wielkać to wprawdźie rzecz iest/ bywßy Pánem/ y máiąc dostátki y wczáśy swoie/ wßytko to oraz dobrowolnie dla Chrystusá opuśćić/ y zostáć vbogim żebrakiem. Ale dáleko wiekßa iest rzecz/ opuśćić śámego śiebie/ vrodźiwßy śie w wysokim stanie/ zápomnieć zacnośći swoiey/ y porownáć śie z nayuboższym człowiekiem; máiąc zdrowie/ y śiły/ y vrodę wydáć ćiáło swoie ná meki/ ná vtrapienia/ y ná śáme śmierć nákoniec dla honoru Boskiego.

Tákich chćiał mieć sług swoich P. Zbáwićiel náß ná początku Kościoła swoiego/ y tákich wiernych tysiącámi śie naydowało zá dawnych wiekow miedzy Chrześćiánámi. Lecz gdy w nich iáko śie wyżey rzekło/ oźiembła miłość Boska/ postał ostátnich tych czásow Fráncißká ś. áby znowu y do vbostwá/ y do pokory ludźi chćiwych dobrego mienia/ y wynioslych w dostátkách swoich/ przykładem swoim prowádźił. A żeby mu byłá wiárá dána/ iż od Bogá iest postány/ y Bog tego chce/ áby Káplani kościołá iego w tákiey doskonáłości żyli/ iáko żyli poczowßy od czásow vmeczenia Páná Chrystusowego. Dla tego znáki meki swoiey przenadrożßey/ iáko pieczęći iákie ná Fráncißku św: wyráźił/ gdy śie modlił w kościele ś. Dámianá przed Krucifixem/ mowiąc po trzykroć do niego. Franciśce vade repara domũ meam, quæ ut cernis tota destruitur.

Jáko tedy piąćio ran Páná Zbáwićielowych był nápiętnowány Fráncißek św: ták pięciorákiem sposobem náprawiał zepsowáne obyczáie ludźi Chrześćiáńskich/ ktorzy w domu Chrystusowym náyduią śie. Naprzod nauczał czystośći żywotá ták iáko sam w niepokalánym ćiele żył/ pomniąc na ono co Páweł ś. powiedźiał. Qui autem sunt Christi carnem suam crucifixerunt cum vitijs & concupiscentijs. Powtore náuczał pokuty zá grzechy/ ták iáko sam vstawnie pokutuiąc vmartwiał członki swoie/ áż czasu iednego/ mowi Historya żywotá iego. Certificatus est de remissione plenaria omnium delictorum, gdy sobie vważał słowá Páná Zbáwićielowe. Qui vult venire post me tollat crucem suam. To iest/ niechay pokutuie y żáłuie zá grzechy swoie/ ktory chce áby mu byłá pomocna śmierć ná krzyżu Zbáwićielá náßego. Niśi enim pœnitentiam egeritis omnes simul peribitis. A ći ktorzy pokutuią zá grzechy swoie/ są náznáczeni krzyżem Chrystusowym do żywotá wieczngo/ według onych słow do Ezechiela proroká rzeczonych: Signa Thau, super frontes virorum gementium & dolentium.

Czemu P. Chrystus wyraził na t. Fráncißku rány swoie iniąte.

D Bonaventu: & Pelbar. as Themes.

Czego náuczał Fráncißek ś.

Matt. 16.

Luc. 13.

Ezech. 9.

Potrzećie/ náuczał Fráncißek św: Vbostwá dobrowolnego/ gdy śie przypátrzywßy Chrystusowi Pánu ná krzyżu nágiemu/ sam wßytko porzućił cokolwiek ná świećie mieć mogł: á náwet y śukniá z śiebie przy Biskupie źiáwßy/ wrocił iá oycu swoiemu/ mowiąc: Vsque nunc patrẽ te vocavi in terris, à modo securè dicere possum Pater noster qui es in cælis, bom w nim śámym wßytkę nádźieię moię położył/ nic iuż wiecey od ćiebie páńie Oycze nie spodźiewáiąc śie. A to dla tego/ iż w Ewángelicy czytał słowá one Páná Zbáwićielowe. Qui non renun-

Luc. 14.

renũciaverit omnibus quæ poſſidet, nõ poteſt meus eſſe diſcipulus. Kto ábowiẽ kocha ſie w bogáctwách y doſtátkách tego świátá / iuż ſie nie może kochać w rzeczách niebieſkich / y nie może doſkonałym y zupełnym ſercem miłować Páná Bogá / według powieśći Janá ś. Si quis diligit mundum, non eſt charitas in eo. A dáie rácyą ś. Bázyli / czemu: Quia quantum dilectionis in rebus terrenis collocaveris, tantum tibi ab hoc toto (hoc eſt diliges Deum in toto corde tuo) neceſſe fuerit, ut demas. A ś. Grzegorz tey náuki potwierdzáiąc / powiáda. Tanto quiſque à ſuperno amore diſjungitur, quanto inferius delectatur.

Chryzoſtom św: vważáiąc te ſłowá Jobá ś. Nudus egreſſus ſum de utero matris meæ, & nudus revertar illuc. pyta ſie co to za uterus z ktorego Job św: wyßedł / y mowi / że to przez uterum rozumie ſie ziemią / z ktorey człowiek ieſt ſtworzony / y w ktoro ſie záś znowu po śmierći obroći. Cujus tandem uteri meminit? nempè primi illius opificij ſuæq; è terra coagmentationis primi Parentis' opificium imitantis. Nudus è terra divino munere conformatus ſum, minimè fucatus, nulla re ſupervacanea oneratus, ergo nudus quoque revertar illuc? quo? nempè ad locum plangore liberum. A ponieważ nágośmy ſie porodźili / y nágo też poydźiemy do ziemie / ná coż mamy zbierać bogáctwá / y máietnośći ná tym świećie: ná co ſie ták bárzo frásuiemy / abyśmy iáko nawiecey mieli? Noſtra converſatio in cælis eſt, mowi Páweł św. ná to nas ſtworzono / ábyśmy w niebie krolowali / o niebiez myślmy / o nieboſie ſtáraymy. Primo ad cæleſtia invitamur, mowi Tertullianus, cùm à ſæculo avellimur, & ita poſtea invenimur etiam terrena conſecuturi.

Abowiem gdy nam Chryſtus Pan powiedźiał / primum quærite regnũ Dei, & juſtitiam ejus, poſt hæc omnia adijcientur vobis: ták záwße w rzeczey ſámey widźiemy / iż gdy ſie nic nie ſtáramy o te rzeczy doczeſne / ále tylko o chwałe Bożą / ná ten czás nie-

1. Ioan 2.

S. Baſilius in Pſalm: 44.

S Grego Hom: 32. in Evang.

S. Ioann. Chryſoſt. ad Olympiadem.

Philip. 3.

Tertulliã. lib: 3. in Marcum

wiedźieć zkąd przychodzą do nas y te doczeſne doſtatki zá błogoſławieńſtwem Páńſkim. Zkąd pięknie Bernat św: powiedźiał: Non æſtimentur Chriſti pauperes ſola cæleſtia poſſidere, quia ea ſola audiunt in promiſſione; poſſident & terrena, & quidem tanquam nihil habentes, & omnia poſſidentes'.

S. Bernar. ſerm. 41. in Cant.

Czwartey rzeczy Fráncißek ś. náuczał / podłego rozumienia o ſobie y pokory prawdźiwey złączoney z poſłuſzeńſtwem / áby był pyche y hárdość w ludźiách potłumił / ktorzy zá nátura pierwßego Rodźicá ſwoiego idąc / nie ſłucháią przykázánia Boſkiego / y wielkiego coś o ſobie rozumieią / cùm ſint pulvis & umbra tantùm. Fráncißek tedy ś. pokornego Páná Chryſtuſá náśladuiąc / Zakonniki ſwoie názwał Fratres Minores; iákoby namnieyßych miedzy Chrześćiánámi wßyrkimi / ktorzy ſie máią wzaiem iáko bráćia rodzeni miłować. Przetoż ſi vis ad vitam ingredi ſerva mandata, á záchoway to przykázánie páńſkie z ſkromnośćia / nie trąbiąc iáko Pháryzeuß gdy iálmużne dawał / w pokorze wielkiey / nie powiádáiąc o ſobie iżem ia świety / doſkonáły / y grzechu żadnego do ſiebie nie czuię. Quod ſi tibi exprobraverint filiæ Belial, illæ quæ extento collo, fractis incedunt greſſibus compoſitæ & circũornatæ, ut ſimilitudo templi, reſponde: regnum meum non eſt de hoc mundo: reſponde, tempus meum nondum advenit, tempus autem veſtrum ſemper eſt paratum: reſponde, gloria mea abſcondita eſt cum Chriſto in Deo.

Matth. 19.

Ioann: 18.

S. Bernar. Epiſt. 113.

Nakoniec Fráncißek ś. wzył fraternam dilectionem & pietatem, iż iáko Chryſtus Pan ze ſzczyrey miłośći przećiwko narodowi ludzkiemu eſtał ſie człowiekiem / y vćierpiał rány ná krzyżu; ták tego chce po nas / ábyśmy iego vczniámi y náśladowcámi będąc wzaiemną miłość miedzy ſobą záchowáli. In hoc cognoſcent omnes, quia mei eſtis diſcipuli, ſi dilectionẽ ad invicem habueritis.

Ioann: 13.

Fráncißek tedy św. pałáiąc vſtáwną miłośćią / y przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu / prágnął ponieść męczeńſtwo

Nápomińánie Fráncißká św: do práćiey.

zeństwo zá imie iego s. y przećiwko bliźnim tákże / puścił sie był miedzy Sáráceny / náwracáiąc ich do wiáry Chrześćiáńskiey. Lecz że to nie była wola Bożá / áby był vmierał miedzy pogány / tedy mu boleści męki swoiey Chrystus JEzus vdzielić raczył / áby sobie ná męczeńską koronę záro-bił. Vstáwnie tedy bol w ránách zá-dánych sobie czuiąc / áby w miłości przećiwko Odkupićielowi swoiemu nie vstawał / nápominał ludźi y brá-cia swoie do dobrych vczynkow / y mo-dlitwy; częstokroć do nich mowiąc: Fratres, incipiamus ſervire Chriſto Deo, quia nihil eſt quod hactenus fecimus. A nabárzley wßytkich do pokory y vbostwá nápominał / áby w tych dwu rzeczách vfundowáni / do wßytkich cnot świętych spośobniey-ßymi byli.

Tymi tedy dwiemá filárámi / po-kora y vbostwem wspárł domu Bożego Fráncißek s. iáko to widźiał w ob-iáwieniu swoim przez sen Innocen-tius Papież / ktoremu Pan Bog przez Anyołá swoiego vkazał był / iáko wá-lący sie Kościoł Láteráneńśki rámio-námi swoimi Fráncißek s. wspierał. Ktory lubo w wielu rzeczách innych chćiał náśládowáć Chrystusá Páná budowniczego Kościołá swoiego św: osobliwie iednák wyrażał go w náprá-wowániu Kościołá iego / pokorę wßy-ckim Chrześćiánom y vbostwo zále-cáiąc / w czym sam sie osobliwym spo-sobem obierał / y zá znák miłości od Páná Zbáwićielá swoiego blizny mę-ki iego św: otrzymał. Co wielki ieden Doktor chcący wyráźić / te cztery wier-

ßyki o podobieństwie Fráncißká św: do Páná Chrystusá powiedźiał:

Exue Franciſcum tunica, laceroque cucullo,
Qui Franciſcus erat, iam tibi Chriſtus erit.
Franciſci exuvijs, ſi qua licet, indue Chriſtum,
Iam Franciſcus erit, qui modo Chriſtus erat.

Thomaß św. Apoſtoł gdy mu powie-dźiano / że Chrystus Pan wstał od v-márłych / y widźieli go wßyscy / po-wiedźiał że nie vwierze / áż sie dotkne ran iego / bo ináczey będźie mu kto in-ny podobny twárzą y mową / iáko mu powiádáią był podobien Jákub świe-ty mnieyßy. Ale by był Thomaß św: obaczył Fráncißká s. y pokorą y vbo-ßtwem / á náwet y bliznámi odkupie-nia náßego podobnego / pewnieby sie był omylił / y rzekłby że to ieſt Chry-ſtus / lubo nie z nátury ále z miłości podobieństwo męki Páná Chrystuso-wey ná sobie noßącey / ktora to miłość niebieśka częstokroć transformat a-mantem in amatum.

Prośmyß tedy Zbáwićielá náße-go / áby zá przyczyną kochánego sługi swego Fráncißká św: miłości swoiey známie ná sercách náßych położyć ra-czył / ábyśmy go w pokorze s. y w zgár-dźie rzeczy źiemskich náśláduiąc / mo-gli ochotnym sercem z Páwłem s. mo-wić: Vivo autem iam non ego, vivit verò in me Chriſtus. Ktoremu zá nas vkrzyżowánemu / niechay będźie wieczna cześć y chwałá / z Oy-cem / y z Duchem s. per infinitas my-riades ſæculorum, Amen.

Franciſc. Bencius P. Rug. declamat: 34.

Galat: 12.

KAZANIE WTORE

O podobieństwie Fráncißká S. do P. Chrystusá.

Tollite jugum meum ſuper vos. *Matth: 11.*

BOG Krol Nábuchodonozor kazał był w piec Bábilońśki wrzućić trzech młodźieńcow / że sie bał-wánowi iego złotemu kłániać nie chćieli / powiáda Pismo s. że tám mie-dzy nimi obaczył czwartego / ktory niewiedźieć z kąd sie tám był w ogniu wźiął

Daniel. 3.

wźiał / á był podobny Synowi Bożemu. Species quarti ſimilis Filio Dei. Bonáwenturá tedy św: to mieyſce Dániela Proroká wykładáiąc/ powiáda / że ći czterzey młodźieńcy w ogniu bez vpalenia y ßkody wßelákiey chodzący / znácza czterech fundatorow Zakonow świętych / ktorzy Reguły do żyćia Zakonnego nápiſáli / to ieſt/ Bazylego ś. Auguſtyná/ Benedyktá / y Fráncißká św. Abowiem ći żyiąc ná świećie/ nie byli vpaleni chćiwośćia tego świátá/ ále iákoby z okow pożądliwości wßelákiey rozwiązáni / żyli ná świećie iáko Anyołowie ácy. A oſobliwie Fráncißek święty / iáko Seraphin iáki w ćiele śmiertelnym zákryty / ktory otrzymawßy plagi ábo bliźny miękí Páná Chryſtuſowey / z oſobliwey łáſki iego był mu podobny/ iż ktoby go był widźiał / rozumiałby że to ieſt drugi Chryſtus. Ták o tym mowi św: Bonawenturá. Hos quatuor viros intelligere poſſumus, quatuor Sanctos Religionis Inſtitutores & Patronos, videlicet Auguſtinum, Benedictum, Dominicum, & Franciſcum. Iſti quatuor fuerunt viri ſoluti, & illæſi, ſed ſpecies quarti ſingulariter ſimilis fuit Filio Dei in conformatione ſtigmatum.

Cztery Reguły Zakonnikow wßytkich od kośćiołá ápprobowane.

D. Bonavent: ſer: 1. de Sancto Franciſco.

Solinus pißę/ iż zá iego czáſu byłá pará ludźi ták ſobie podobna/ y mowa/ y obyczáiámi / y poſtáćia ćiáłá/ że ich rozeznáć nikt nie mogł/ ieno po ſukni: że ieden z nich w czerwoney ßáćie/ á drugi náprzykład w zieloney chodźił. A do tego że ieden z nich był człowiek proſty y nieuk wielki/ ktory tylko bydło paſał/ á drugi záśie Philozoph y Krásomowcá ſławny. Armentarius Mirtilio, & Caſſius Severº Orator, ita ſe mutuo reddiderunt, ut ſi quando pariter viderentur, & agnoſci non poſſent, niſi diſcrepantiam habitus judicarent.

Solininus cap: 4.

A Fráncißek św: y ná ćiele bliźny ran Páná Chryſtuſowych máiąc / był podobien Pánu Chryſtuſowi/ y ſuknią ták że/ y pásem był mu ták podobien/ żeby go był nikt nie poznał / kiedyby oraz y Chryſtuſá Páná żyiącego ná świećie/ y Fráncißká ś. obaczył. Abowiem ták Doktorowie Kośćielni powiádáią/ iż y Chryſtus Pan miał ſukniá tákąż páro w iákiey Fráncißkani chodzą/ y opáſował ſie tákim też powrozkiem/ iákie teráz Zakonnicy noßą. O ſukni piße Bernardinus Buſtº w te ſłowá: Illa tunica inconſutilis, quam proprijs manibus effecit Beata Virgo Chriſto Domino, dum eſſet parvulus, quæ cum ipſo creſcente creſcebat, erat de colore birettino, ſicut jurejurando teſtatus eſt Mediolani Beatus P. Baptiſta de Levando, Ordinis noſtri Generalis Vicarius, quam vidit in quodam Caſtro, ubi oſtenditur, & conſervatur cum maxima veneratione. Záś o pásie Páná Chryſtuſowym powiáda Nicolaus Lyranus, że był z powrozkow vtrecony / ktorym to pásem wyganiáiąc przekupnie z Kośćiołá / bił ich / iáko świadczy Jan święty Ewángeliſtá: mowi tedy o tym pásie Lyránus: Dicunt aliqui, quòd Chriſtus utebatur funiculo pro cingulo, & illum funiculum accepit, de quo erat præcinctus, & ipſum duplicando fecit quaſi flagellum.

Bernard. Buſtus de Imitatione Chriſti L. 28. Roſar.

Nicol. Lyran. in c. 2. Ioan.

Leż proż bliźn Páná Chryſtuſowych/ ktore miał ná ſobie Fráncißek ś. y proż ſuknie/ y pásá ktorym repreźentował Páná Chryſtuſá/ iákie miał w żywoćie ſwoim świątobliwym podobieńſtwo do Páná Chryſtuſá / noßąc iárzmo iego ná ſobie/ ná dźiśieyßym Kazániu krotko vważymy.

A to zá łáſká y pomoca JEzuſá Chryſtuſá ſámego/ cui ſimiles erimus cùm videbimus eum ſicuti eſt.

Ioann: 3

Pißę Plutárchus o Alexándrze wielkim/ iż go Apelles málarz ták dobrze był ná obrázie wyráził/ iż ludźie poſpolićie mawiáli ſobie / że dwáy ſą ná świećie Alexándrowie / ieden ſyn Philippá Krolá Mácedońſkiego/ ktorego nikt zwyćiężyć ná świećie nie mogł / á drugi od Apelleſá wymálowány / ktorego nikt iuż penzlem wyrázić lepiey nie może. Duorum Alexandrorum, alterum Philippi, nullis viribus vincibilem: alterum Apellis nullo artificio imitabilem.

Plutar. in Alexand.

Táka byłá ſuknia Páná Chryſtuſowa.

Ták też zá czáſow Fráncißká św: mogli nabożni ludźie mowić/ iż dwáy ſo Chryſtuſowie ná świećie: ieden prawdźiwy Bog y Człowiek národzony z Nayświętßey Pánny MARYEY,

ſpráwa

Bartholom. Cóf. l. 4. fruc. 4. par. 2.

Genes. 1.

Ad Galat 6.

Nicolaus Lyran. in c. 6. Gal.

Rom Imperat. 11.

Paul. Pal. in cap. 18. Matth.

Bened Fidel: Panegyr. de Seraph: Patriarcha.

Pultrzećią látá Fráncißek ś. syt maiąc na sobie wyrázone rány Páná Chrystusowe.

ſpráwa Duchá ś. á drugi odmálowány miłością Bożą ná duſzy y ná ćiele Fráncißká św. iż go żaden z świętych Bożych ná ſobie lepiey wyrázić nie mogł. Magnum mirabile fuit, mowi *Bartholomæus Piſanus*, Adam ad imaginem & ſimilitudinem Dei creare: ſed majus fuit B. Franciſcum in ſuam imaginem perfectionalem & corporalem transformare: quia naturalem habuit, ut Adam, & ultra illam, habuit alteram. Wielką/ powiáda/ y cudowną rzecz w Piśmie ś. czytamy/ iż Pan Bog ſtworzył Adámá ná podobieńſtwo ſwoie/ gdy rzekł: Faciamus hominem ad imaginem & ſimilitudinem noſtram. Ale wiekſzą ieſzcze rzecz vczynił/ gdy Fráncißká św: vczynił podobnym Synowi ſwoiemu iednorodzonemu/ vmęczonemu w ćiele náſzym ludzkim zá grzechy náſze. Bo Adam y my potomkowie iego/ tylko według duſze ieſteſmy podobnymi Bogu ſtworcy náſzemu/ iáko mowi Ambroży św. Anima noſtra ad imaginem Dei eſt, corpus autem ad ſpeciem beſtiarum. Ale Fráncißek św. y drugie podobieńſtwo miał do Zbáwićielá náſzego/ iż ná ćiele ſwoim miał widomie wyrázone blizny piąciu ran Páná Zbáwićielowych/ czego żaden z Swiętych Bożych nie miał. Bo lubo Naświętſza Pánná Mátká Páná Zbáwićielowá ćierpiáłá te wſzytkie boleści ná ſercu ſwoim/ ktore ćierpiał y Syn iey przenadroſſy JEzus Chryſtus zá nas Jednák że oná te rány ktore ponoſił Chryſtus Pan ná ćiele/ niewidomie ponoſiłá ná duſzy ſwoiey/ á powierzchownie żadnych ran nie miáłá ná ćiele ſwoim Pánieńſkim. Jáko też św: Káthárzyná Seneńſka przez długi czás ćierpiáłá bolenie ran Páná JEzuſowych ná ćiele ſwoim/ ále zewnątrznie przećie/ ták/ że tego ná iey ćiele nikt nie widźiał/ ieno oná ſámá Spowiednikowi ſwoiemu zwierzyłá ſie tego. Jáko też rozumieć mamy y o Páwle św: ktory w Liśćie ſwoim do Gálátow piſząc/ powiáda o ſobie: Ego enim ſtigmata Domini mei Ieſu in corpore meo porto. to ieſt/ noſze ia plagi ran páná Chryſtuſowych ná duſzy moiey/ ktore opowiádáiąc y zálecáiąc Żydom niewiernym/ odnioſłem y ná ćiele plagi od nich dla imienia Páná Chryſtuſowego/ gdy mie po trzy kroć v pręgierzá rozgámi ſieczono. Ter virgis cæſus ſum, iáko ná inſzym mieyſcu ſam o ſobie powiáda. A przeto Lyranus mowi/ te ſłowá páwlá św. tłumácząc. Stigmata Ieſu ſatis probabiliter poteſt dici, quod in corpore Pauli ſenſibiliter apparebant veſtigia plagarum & verberum pro Chriſto. Lecz Fráncißek św: nie tylko ná ſercu y ná duſzy boleść ran Páná Zbáwićielowych ponoſił/ ále ie też y ná ćiele widomie przez pultrzećią látá noſił y ćierpiał/ ták bárzo/ iż gdyby nie cudowna oſobliwa łáſká P. Zbáwićielowá byłá/ pultrzećiąby momentu czáſu żyć nie mogł/ dla ſrogiey boleści ná ćiele wſzytkim. Ale iáko go ſobie Jezus Amor generis humani oſobliwie vmiłował/ ták też y te boleść iego/ ſłodkoścą pociech niebieſkich/ y łáſko ſwoią oſobliwą zátrzymawał/ iż przez ták długi czás te rány Páńſkie ná ćiele ſwoim noſił/ poki była wola Páná Zbáwićielá náſzego.

Páweł ś. piſząc do Rzymian powiáda/ iż wſzyſcy wierni Páńſcy/ co ich ieno ieſt ná świećie/ y co ich było/ y ná potym będźie/ ſą iednym ćiałem Páná Chryſtuſowym. Sicuti enim in uno corpore multa membra habemus, omnia autem membra non eundem actum habent: ita multi vnum corpus ſumus in Chriſto. A ieśliże Chrześćiánie miłuiący Páná Chryſtuſá/ y ſłużący mu wiernie/ ſą iednym ćiałem z Ciałem Páná Chryſtuſowym/ toć tedy káżdy z nas ieſt drugim Chryſtuſem/ mowi Paulus de Palatio: Quia fideles ſunt membra Corporis Chriſti, ſunt veluti quidam Chriſtus. Zátym poydźie to/ iż káżdy wierny/ y ſłużący Pánu Chryſtuſowi/ wyraża ná ſobie Páná Chryſtuſá ták/ iáko y Fráncißek ś. Odpowiáda ná to wielki Káznodźieią ieden/ Benedictus Fidelis, y mowi: Prawdá to ieſt/ iż káżdy Chrześćiánin dobry/ ieſt członkiem Ciáłá Páná Chryſtuſowego/ ále nie cálym ciáłem y nie cálym Chryſtuſem. Jeſt też y wyobráżeniem iego ná duſzy/ bo ieſt ſtworzeniem ad imaginem & ſimilitudi-

tudinem Dei. Jeſt do tego podobnym y ná ćiele/ bo Chryſtus pan prawdźiwy Bog ſtawßy ſie człowiekiem dla nas/ tákie ćiáło miał ná ſobie iáko y my wßyſcy ludźie grzeßni mamy. In ſimilitudinem hominum factus, & habitu inventus eſt ut homo. Ale to mowi ś. Grzegorz Niſſenſki/ oſobliwie czyni człowieká Chrześćiáńſkiego podobnym Pánu Chryſtuſowi/ kiedy vwierzywßy w weń / duße ſwoiey ſtrzeże od wßeláákiey zmázy niepráwośći / y świátoblíwośćią żywotá ſwoiego wyraża Chryſtuſá Páná na ſobie. Qui peccatum non fecit, ále tylko peccata noſtra pertulit. Mowi tedy przerzeczony Doktor: Puritas, & vitiorum affectuumque vacuitas, & ab omni malo alienatio Deitas eſt. Kto/ powiáda/ ieſt świátobliwy/ ten ieſt podobny Pánu Bogu/ á że Chryſtus Pan był/ y ieſt Bogiem prawdźiwym y człowiekiem/ tedy człowiek żyiąc bez grzechu w pobożności y cnotách świetych/ ieſt podobien Pánu Chryſtuſowi. A że Fráncißek ś. ſtrzegł ſie y namnieyßym powßednim grzechem zmázáć duße ſwoiey/ dla miłośći Páná Chryſtuſowey/ ktorego przenadrożßa śmierć y meke krzyżowa/ vſtáwnie miał ná myśli ſwoiey y ná ſercu / przeto nie tylko świátobliwośćią żywotá ſwoiego był podobien Pánu Chryſtuſowi/ ále też y wyobráżeniem piáći drogich ran iego ná ćiele ſwoim/ czego żadnemu z świetych Bożych nie vczyniono.

D. Gregorius Niſſ. l. de Deitate Oratione. 6.

A że Philozophowie máią iedno Axioma ſwoie tákie: Quod eſt cauſa cauſæ, eſt cauſa cauſati. Náprzyklad ſtrzeli kto z łuku do celu/ y tráfi w cel dobrze/ nie ſtrzałę tu chwalemy że oná w cel tráfiłá/ ále ſtrzelcá ſámego/ ktory te ſtrzałę ták dobrze wypuśćił / że tráfiłá w cel náznáczony. Przetoż gdy mowimy że Fráncißek ś. ieſt podobien Chryſtuſowi Pánu / y ieſt iákoby rytráktem iego odmálowánym ná dußy świątobliwośćią/ á bliznámi przenadrożßey meki iego ná ćiele / nie Fráncißkowi to ś. przyczytámy/ iż on bráći ſwoiey ten obraz rozmyślánia meki páńſkiey ná ſobie wyſtáwił/ y świątobliwego żyćia Regułe im nápiſał; lubo to po niem Aryſtoteles nápiſał. Quod eſt cauſa aliorum, ut ſint talia eſt maxime tale. Ale to przypiſuiemy miłośći Boſkiey oſobliwey/ ktora táki obraz ná ćiele Fráncißká ś. wyſtáwiłá / iákoby powtarzáiąc y przypomináiąc nam wielkie dobrodźieyſtwo Páná Chryſtuſowe/ iż tákie rány dla zbáwienia naßego ćierpiał/ ná ktore my nic niepomnimy/ y nieważamy tego ſobie. przeto gdy mowi Oblubieniec niebieſki do Oblubienice świetey. Revertere revertere Sunamitis, revertere, revertere ut intueamur te. *Philon Carpacius* te oſiątnie ſłowá ut intueamur te, ták przetłumáczył/ ut aſpiciamus in te. Abowiem to ſłowko Sunamitis, rozumie ſie mortificata, to ieſt dußá vmartwiana/ ktora vſtáwicznie vmiera miłośćią páńſką / rozmyślaiąc ná ſercu meke iego przenaydrożßa/ ktora dla zbáwienia świátá wßytkiego poniosł. Mowi tedy do niey Duch ś. nie odchodź ießcze ták predko z tego świátá. Aſpiciemus in te JESVM Chriſtum. Ktorego ná ſobie wyrazaß vkrzyżowánego / iáko obraz iáki odmálowány. A że Fráncißek ś wßyſtek ſie báwił rozmyślániem vſtawicznym meki páná Zbáwićielowey/ y one rozmyśláiąc/ vmartwiał poſtámi/ włosiennicámi / y dyſcyplinámi ćiáło ſwoie: dla tego ſtał ſie iákoby obrázem / y drugim Chryſtuſem / nie tylko ná dußy/ ále też y ná ćiele / iż ſłußnie o nim Bartholomæus Piſanus nápiſał: Videndo B. Franciſcum, videtur Chriſtus.

Cant. 6.

Sunamitis a fy znáczy.

Bart. Piſ. Conſor. l. 3. frue. 3. pat. 4.

Ariſtot. 2. Metaph.

O Alexándze wielkim piße Diodorus Siculus, iż porażiwßy Dáryußá krolá perſkiego/ y poymawßy mátkę iego/żonę/y cozki/chćiał ich nawiedźić/ y pocießyć w ich frąſunku / áby ſie nie trwożyły z śmierći Dáryußowey/ y poimánia ſwoiego/ poſłał do nich kochánego ſługę ſwoiego Epheſtyoná/ á ſam chcący ſie im przypátrzyć nieznáczniе/ ßedł zá Epheſtyonem miáſto páchołká. Mátká Dáryußowá obaczywßy Epheſtyoná/ rozumiáłá że to ſam Alexánder/ vpádnie mu do nog iáko krolowi/ ktory ią podniożßy rzecze żem ia ſługá Alexándrow nie Alexánder/ nie wyrządzay mi tákiey wielkiey vcźiwośći. A Alexánder ſam w ten cás

odezwie

odezwie ſie y rzecze do niey. Nihil curæ habeas ô Mater, hic namque erit am eſt Alexander. Nie trwoż ſie powiáda o Mátko ták wielkiego krolá/ ábowiem gdyś ſie Ephestyonowi poklonilá/ iákobyś ſie mnie ſámemu poklonilá/ bo ták ſie w nim kocham iáko w ſámym ſobie.

Podobnym ſpoſobem powiáda przerzeczony Doktor / tráfilo ſie Zakonnikowi iednemu Frańciſßká św: ktory gdy prágnął ſerdecznie widźieć Frańciſßká ś. Pátryárche ſwoiego/ pod krorego Reguła żył lat puktoráſtá y dáley po śmierći iego/ vkazáłá mu ſie Proceſſya iedná w niebie/ w ktorey ßli pasrámi Wyznawcy świeći / Męczennicy/ Apoſtołowie/ y Anyołowie świeći- Miedzy ktorymi gdy Frańciſßká ś. nie obaczył/ rzekł mu Michał ś. Archanyoł/ podź zemna do Chryſtuſá Páná/ á tám obaczyß Pátryárche ſwoiego. A gdy przyßedł przed Páná Chryſtuſá/ Chryſtus Pan ſiedząc ná máieſtacie ſwoim Boſkim/ vchylił zaſłony ktora około niego byłá/ álić iákoby z tyłu z zaſłony wyßedł Frańciſßek św: ktorego Zakonnik on prágnący obaczywßy/ vpadł mu do nog z rádości reweręcyey żadney Chryſtuſowi Pánu nieuczyniwßy. Cui Beatus Franciſcus dixit: Quid tu facis habes hîc Dominum Deum tuum, á pokłonuś żadnego Stworcy y Odkupićielowi twoiemu nieczynił? Quod frater advertens poſuit chordam in collo, & ſe projecit ad pedes Domini Iesv. A Jezus Pan wybaczywßy proſtoćie iego/ miłoſiernie mu to odpuścił. Abowiem on widząc Frańciſßká świętego wychodzące° z zaſłony máieſtatu Boſkiego/ rozumiał że to był ſam Chryſtus/ y padł przed nim ná oblicze ſwoie/ iáko przed Bogiem/ ktorego obraz ná ſobie wyrażony miał Frańciſßek ś. Corpus enim & caro B. Franciſci eſt figura Ieſu Chriſti depicta, & figurata, ut videndo B. Franciſcum videatur Chriſtus.

Pięknie Paulus de Palatio o miłoſći Boſkiey powiáda. Amor convertit amantem in id, quod amat: ut igitur ita Deus dilexit hominem ut efficeretur homo: ita æquum eſt ſic nos Deum diligere, ut Dij quidam efficiamur. Táko powiáda moc ma w ſobie miłość/ iż człowieká w to práwie obraca w czym ſie kocha. Że tedy Pan Bog rozkochał ſie w człowieku od wiekow/ żeby go był zbáwił od niepráwości iego/ ktore przećiwko máieſtatowi iego świetemu popełnił / ſtał ſie ſam dla miłości iego człowiekiem. A iáko nas Pan Bog vmiłował z łáſki ſwoiey niewypowiedźiáney dármo/ bez żadnych zaſług náßych. Ták też trzebá ábyſmy go wzáiem miłowáli/ iuż nie dármo/ ále zá ták wielkie dobrodźieyſtwo iego/ iż ſie dla nas raczył ſtać człowiekiem. Mowi tedy Auguſtyn św: Homines mali mundus vocantur, acceperunt enim nomen ex eo quod amant. Sic amando Deum efficiuntur Dei, amando mundum, mundus dicuntur. Jż ludźie świát miłuią/ dla tego w piśmie ś. świátem ſą názwáni/ á ktorzy zaś Páná Boga miłuią/ Bogámi ſą názwani. A iż Frańciſßek ś. Chryſtuſá Páná Bogá y człowieká prawdźiwego / ze wßyſtkiego ſercá ſwoiego y zupełna miłośćią miłował/ dlatego ſtał ſie iákoby drugim Chryſtuſem/ ták mu y ná duſßy y ná ćiele podobny/ iż kto patrzy ná Frańciſßká ś. pátrzy ná Chryſtuſá ſámego. Abowiem Chriſtus Ieſus crucifixus intra mentis B. Franciſci ubera, ut myrrhæ faſciculus, mirabiliter, atq; jugiter morabatur, mowi Bernárdyn ś. To ieſt iáko rzetelniey ś. Bonawentura opiſuiąc mowi: Ambulans & ſedens, intus & foris, laborans & vacans, orationi, adeo erat intentus, ut illi videretur, non ſolùm quidquid erat in eo cordis & corporis; verùm etiam operis & temporis dedicaſſe. Sine intermiſſione orans, Spiritum Deo contendebat exhibere præſentem. Quando autem à privatis orationibus redibat, in virum alterum mutabatur.

Aryſtoteles powiáda: Ea, quæ ſunt in voce ſunt notæ earum paſſionum, quæ ſunt in anima. A Salomon mowi: Os ex abundantia cordis loquitur, kiedy człowiek ábo rádoſne poćiechy ſwoie/ ábo też frásunki opowiáda/ tedy po ſámych ſłowiech znáć/ ieśli go to bárzo ćießy ábo dolega / bo niemi wßytek áffekt ſwoy wyraża. Tákże

gdy

Tiodor. ſic. l. 17.

Cant. 6.

Widzenie zakonnika iednego, ś. Frańciſßká.

Summa tis w ſy znacz.

Bart. Pi. Conſor. l. 3. truc. 3. part. 2.

Barthol. Piſ. ibid.

Paul. Pal. in cap. 22. Matth.

D. Auguſtin. de tẽpore ſerm. 24.

D. Bernar: par: 2. ſ. 60. act. 2. cap. 2. D: Bonav. in vita S. Franciſci cap. 10.

Ariſtot. 1. Peryerm.

Mowá wydaie káżdego co ná ſercu ma.

gdy chwali kogo ábo gani/ záraz to co ma ná ſercu ſłowy ſámemi oświadczy/ ieśli to życzliwie / ábo nie życzliwie/ czyni. Aże Fráncíſzek ś. vſtáwnie myślił o Chryſtuśie Pánu/ vſtawnie do niego ſerce ſwoie podnosił/ dla tego też mowi Bernárdynus ś. był iákoby drugim Chryſtuſem/ wſzytek wen przemieniony/ y wſzytke poſtáć ran iego świętych ná ſobie noſząc. Factum eſt cor eius quaſi cera liqueſcens. A o woſku Petrus Berkoryus mowi. Cera mutat diſpoſitionem ſuam, & figuram ſuam, ad diſpoſitionem ſigilli quod ei imprimitur, & ſigillo ſimilis efficitur.

D. Bern. ibid. Bercorius par. 3 v. ſimilit.

Przeto Fráncíſzek ś. roſpłynawſzy ſie iáko woſk od ogniá miłośći Boſkiey/ iuż niemiał inſzey formy wyráżoney ná ſercu y ná ćiele ſwoim/ ieno formie ſámego Chryſtuſá/ o ktorym vſtáwnie myślił/ y o ktorym vſtáwnie mowił. Tali liquefactus ardore, mente & carne totus defluxit intra ſculpturam vulneris apparentis IESV, & amans in amatum, per vim huius moris, transformatus eſt. Że káżdy pátrzac ná niego/ może w niem widźieć Chryſtuſá ſámego/ iáko we zwierćiedle iákim.

D Bernar. ibidem.

Marſilius Ficinus wielki Philozoph cáłu ſwoiego/ vważáiąc co też to ieſt miłość / y iáka moc ma w ſobie: te krotkie ſłowá w kśiegách ſwoich zoſtáwił. Fit amantis animus ſpeculum, in quo amati relucet imago. Fráncíſzka tedy ś. vroczyſtość obchodząc kośćioł ś dźiśia tákiemi go ſłowy pozdrawia: Salve ſancte Pater, Patriæ lux, forma Minorum, virtutis ſpeculum. Gdźie miedzy inſzymi tytułami zowiego zwierćiádłem cnot wſzelákich. A Chryſtuſá Páná záś Apoſtoł ś. zowie/ Dei virtutem & ſapientiam. A ponieważ Chryſtus Pan ieſt/ Virtus Dei, á Fráncíſzek ś. ieſt Speculum virtutis, toć tedy ſłuſznie ſie rzec może/ iż kto pátrzy ná Fráncíſzká ś. pátrzy ná Chryſtuſá ſámego/ bo Fráncíſzek ś ieſt zwierćiádłem Páná Chryſtuſowym. A zwierćiádło mato w ſobie/ iż lepiey káżda rzecz wyráża repreſentowána ſobie / niżeli odmálowánie ná obráżie/ y niżeli ryſowánie reka ſzyncerſka / iáko mowi vczony Apuleius. Quippe in omnibus faciendis imaginibus opera diutino ſumitur, neque tamen ſimilitudo, æque ac in ſpeculis cõparet. Deeſt enim & luto vigor & ſaxo color, & picturæ rigor, & motus omnibus, quæ præcipua fide ſimilitudinem repræſentãt. Gdy/ powiáda/ káże kto ſiebie wymálować / ábo wyryſować z drzewá; y długo koło tego muśi rzemieśnik robić/ y niewyráźi przećie ták człowieká nigdy/ iáko ſie on ſam widźi we zwierćiedle. Bo y ná obráźie/ y ná ryſowániu odmiány twárzy iego weſołey raz/ á drugi raz ſráſobliwey/ ábo gniewliwey wyráźić nie może / y owego ruſzánia ſie człowieczego potráfić niepodobna. Niemáſz tedy miedzy wſzytkimi/ (podobieńſtwo człowiecze) wyrażáiącymi rzeczámi/ nic zacnieyſzego nád zwierćiádło. Aże Fráncíſzek ś. ieſt zwierćiádłem Páná Chryſtuſowym / tedyć mu muśi być naypodobnieyſzy nád wſzytkie inne wybráne iego/ y iákoby drugim Chryſtuſem.

Apuleius Apolog 1.

Jáko bowiem Páwel św. o ſobie powiádał/ iż myślac vſtáwnie o Pánie Chryſtuśie/ ták żył/ iákoby to nie on był ná świećie/ ále w iego oſobie ſam Chryſtus. Vivo autem iam non ego vivit verò in me Chriſtus. Niákoby chćiał rzec/ mowi Paulus de Palatio: Chriſti accepi deitatem, quidam Chriſtus ego.

Galat. 2.

Paul. Pal. in cap. 3. Matth.

Tákże y ná drugim mieyſcu mowi Apoſtoł ś. iż vſtáwicznie rozmyśláiąc meke/ y zmartwychwſtánie/ y chwałe Boſtwá Páná Chryſtuſowego/ obracamy ſie iákoby w oſobe ſámego Chryſtuſá. Nos verò revelata facie gloriam Domini ſpeculantes, in eandem imaginem transformamur. Co tenże wzwyż pomieniony Doktor de Palatio, wykładáiąc mowi/ iż tu Páwel ś. chćiał rzec/ iż Nos ſumus ſpeculum lympidum, qui deitatem in ſe ſuſcepit, eamque vivam reddit imaginem.

1. Cor. 1.

2. Cor. 3.

A że Fráncíſzek ś. nie mniey od Páwłá ś. myśl ſwoie wſzytke zábáwiał około táiemnic wćielenia Páná Chryſtuſowego / y odkupienia narodu ludzkiego przez gorzko meke iego/ tedy wſzytek był przemieniony w Chryſtuſá vkrzyżowánego. Moritur enim

qui

qui amat, mowi Marsilius Ficinus. Przeto o nim ś. Bonáwentura w żywocie iego nápisał. Iam ad terrena foris desideria per Christi charitatẽ, totus erat insensibilis factus. Z tod hábitu vżywał ćiemnoßárego/ iákoby czarna nić z biała w sobie máiącego. Zowia ten kolor po łácinie Phæus, iákoby vmárłym przynależący; bo wßytkie ßáty w które vmárłych ludźi vbieráia/ w táki sie pospolićie kolor obracáia gdy w trunnie zbutwieia. Z dla tego/ mowi Cælius/ stárzy ludźie do vbieránia vmárłych/ ćiemno ßárego sukná záżywáli/ ábo iáko máwiáćie popielátego/ dáiący znáć/ iż káżdy człowiek/ iáko iest z prochu y z źiemie vlepiony/ ták sie też w proch y w popioł obroći. A te ßáty swoie z Kápturem y z rękawámi rośćiągniona miał ná ßtalt krzyżá zrobiona Fráncißek św: áby pokazał/ iż dla miłośći vkrzyżowánego vmárł temu świátu. Ipse enim à Christo edoctus voluit habitum suum exteriorem cruci conformem esse. mowi *Bartholomæus Pisanus*.

Marsilius Fic. in ib.

D. Bonav: ibidem.

Celius Lib. 33. c. 8.

Barthol Pis. Conform. l. 2. fruc. 4. parte 2.

A ponieważ tedy Fráncißek św: był miłośćią Bośka przemieniony iákoby w drugiego Chrystusá/ máiąc y dusße od zmázy wßelákiey/ zá łáską Páná Chrystusowa oczyßczona/ y ćiáło ránámi odkupienia náßego nápiętnowáne/ y ßáty nákoniec/ y pas swoy vbiór P. Chrystusow wyrażáiący; áby we wßytkim zdał sie nośić ná sobie iárzmo Páná Chrystusowe/ mieymyż go w posłánowániu iáko kochánego sługę Páná Chrystusowego/ ktory go zá to we wßytkim sobie chćiał mieć podobnego: y wystrzegaymy sie słow nieprzystoynych mowić przećiwko bráćiey y Zakonowi iego/ iáko niezbożni Heretycy y Pseudopolitycy czynić zwykli.

Stárzy Egipcyánie bálwan swoy rzeźbiony Serapis/ ktorego zá Bożká chwalili/ w wielkiey mieli vczćiwośći y posłánowániu/ dlatego tylko sámego/ że krzyż miał wyryty ná piersiách swoich. A Fráncißek ś. iáko niedaleko w wiekßey ma być vczćiwośći v nas y posłánowániu/ z Zakonnikámi swoiemi/ ktory nie bálwanem był niemym z kámienia robionym/ ale żywym obrázem y rzetelnym wyzerunkiem vkrzyżowánego Chrystusá/ ktorego y ná sercu swoim vstáwicznie nośił/ y ná ćiele swoim przenadrożße rány iego z wielkim bolem swoim ćierpiał. Zá co teraz niewypowiedźiáney roskoßy w niebie y widzenia istotnego Bostwa Páná Zbáwićielá swoiego záżywa. Et sicut Dominus Iesus ante Patrem ostendens latus & vulnera mowi Antonin ś. inclinat eum ad pietatem. Ita B Franciscus, ostendens stigmata sibi impressa Dominicæ passionis, habet indicere & Patrem & Filium ad misericordiam, & clementiàm erga peccatores.

Petr⁹ Hispalensis lib. 1. c. 3. variar Lection.

D. Anton par: 3. Histor. l. 23. cap. 1.

Vćiekaymy sie przeto do niego o przyczyne y modlitwe do Zbáwićielá náßego/ proßąc áby iáko dla nas te rány okrutnie ćierpieć raczył/ ták áby nas do chwały swoiey przez nie záprowadźił; áby praca iego y męká przenaydrożßa nie była nádáremna. Mowmyż do niego z sercem ták pałáiącym miłośćią iego/ iáko pałało w Fráncißku świętym/ Nasłodßy JEzu.

Quærens me sedisti lassus,
Redemisti crucem passus,
Tantus labor non sit cassus.

AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O nápiątnowániu Fráncisßká świętego ránámi Páná Chrystusowymi.

Ego autem Stigmata Domini IESV in corpore meo porto. Ad Galat. 6.

OWny to zwyczay v świátá Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż gdy co chcemy mieć w całośći/ ábo w táiemnicy/ tedy to nie tylko zámykamy/ ábo ſtrażą pilno opátruiemy/ ále ießcze nád to pieczećia ſwoia/ by nikt nierußał y nie otwierał/ pieczetuiemy. A im to wiekßy Pan czyni/ ábo Mońárchá iáki/ tym to w wiekßey całośći zoſtáie/ y wiekßa ma táiemnice ſwoie/ gdy żaden pieczeći Krolewſkiey odedrzeć nie śmie. Tak Báltázár Krol Bábilonſki/ wrzućiwßy Dániela Proroká w iáſkinie miedzy lwy ſwoie/ zápieczetował z wierzchu ſygnetem ſwoim kámieniem/ ktorym iáſkinia oná byłá záwálona. Tak y Zydźi grob Páná Chryſtuſow zápieczetowáli. Signantes lapidem ad hoſtium monumenti, áby byli ciałá iego świętego Apoſtołowie śś. nie wykrádli/ nie kontentuiąc ſie ſtrażą ktora tám iuż byli poſtáwili.

Danielis 14. cap.

Matt: 27.

A że Chryſtus Pan kochánego ſługe ſwoiego Fráncisßká ś. ktorego dźiś proczyſtość obchodźim/ nápiątnował ránámi ſwoimi świętymi/ y zápieczetował w nim táiemnice męki ſwoiey przenadrożßey/ przeto niewiem kto ſie naydźie ták śmiáły/ áby miał odedrzeć te pieczeć Krolá Naywyżßego/ y nayźrzeć tám/ co też to zá táiemnicá ieſt w tym/ iż Bog oſtawßy ſie człowiekiē/ odkupił świát ránámi ſwoimi ná krzyżu zádánymi/ y potym te blizny męki ſwoiey przenadrożßey/ wyráźił ná iednym vbożuchnym człowieku Fráncisßku ś. dźiękuiąc Bogu Oycu ſwoiemu zá to w dźisieyßey Ewángeliey/ iż tego nie obiáwił nikomu z mędrkow y potentatow tego świátá/ ále tylko ludźiom proſtym y vbożuchnym/ ktorzy nic áni o godności ſwoiey/ áni o rozumie/ áni o doſtátkách żadnych nietrzymáią. Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abſcõdiſti hæc à ſapientibus & prudentibus, & revelaſti ea parvulis.

Przetoż ábyſmy ſie czego z tey táiemnice zakrytey przed námi/ y zápieczetowáney w Fráncisßku ś. nauczyli/ iáko w kśięgách iákich: ſáme° Stworce niebá y ziemie. Qui lingvas infantium facit diſertas, o otworzenie tych pieczeći prośmy/ ták iáko niegdy Jan ś. Ewángeliſtá yczynił/ ktoremu gdy w obiáwieniu vkázano Kśięgę iedne záwárta y zápieczetowáno śiedmio pieczeći/ ktorey nikt otworzyć niemogł/ począł płákáć rzewliwie/ áby mu ta kśięgá otworzona byłá/ á w tym mu ią otworzył Báránek niewinny/ ktory ſtał ná máieſtacie ſwoim/ y vkázał mu wßytkie táiemnice w kśięgę oney nápiſáne. Do tego tedy Báránká niewinnego Jezuſá Chryſtuſá vćiecżmy ſie mowiąc: Domine labia mea aperies, & os meum annunciabit laudē tuam. Páne ty ktoryś Fráncisßká ś. bliznámi ſwoimi świętymi nápiątnował/ y táiemnice męki ſwoiey przenadrożßey w nim zápieczetował/ iż z Páwłem ś. o ſobie mowi: Ego autē ſtigmata Domini Ieſu in corpore meo porto, ſam te pieczeći rácz nam otworzyć/ y táiemnice ſwoie Boſkie obiá-

Apoc: 5.

wić;

wić; á my z rádośćia wielka bedźiem wychwaláć Jmie twoie ś. śpiewáiąc dźiśia z kośćiołem ś. Signaſti Domine ſervum tuum Franciſcum, ſignis redemptionis noſtræ.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy. Pierwßa/ iáko Fráncißek ś. ieſt Herbem ábo pieczećia Páná Chryſtuſowa. Druga/ dla czego go Chryſtus Pan nápiatnował ſwoimi bliznámi. A trzećia/ czemu go nie inßym iákim znákiem nápiatnował ábo pieczetował/ ále Signis redẽptionis noſtræ.

Pierwsza Część

Iáko Fráncíſzek S. ieſt Herbem ábo Pieczęćią Páná Chryſtuſową.

Pan Bog o ſobliwych ſług ſwoich oſobliwymi znakámi ſwoimi náznacza.

LVbo to we wßytkich rzeczách ſtworzonych/ niepoietym ſpoſobem wyráził Bog wßechmogący znák/ ábo pieczeć dobrośći ſwoiey/ iáko vczy Dionyſius Areopagita, mowiąc. Supereminentem illam Dei bonitatem ſic eſſe totam in rebus ſingulis, à quibus participatur, quaſi ſigillum quoddam in ſigillatis. Oſobliwym iednák ſpoſobem/ widomym inßym ludźiom/ zwykł wyrażáć łáſki ſwoiey známie ábo pieczeć/ ná kochánych ßugách ſwoich/ ktorym oſobliwo łáſke nád inne ludźie dáie. Ták czytamy o Zorobabelu wodzu narodu Zydowſkiego/ ktorego gdy pan Bog miał wyſtáwić Zydom zá obrõce od pogan/ áby ich od woien vwolniwßy/budował imieniowi iego świetemu Kośćioł ná tym mieyſcu/ kędy był Kośćioł Sálomonow zburzony/ tedy ták mowi do niego przez proroká Aggeußá. Aſſumam te Zorobabel fili Salathiel ſerve meus, dicit Dominus: & ponam te quaſi ſignaculum, quia te elegi, dicit Dominus exercituum. Jem cie/ powiáda/ obrał ná ták wyſoki vrzad Zorobabelu/ ábyś rządził ten lud moy wybrány / przeto cie náznácze pieczećią moią/ y wyráże ná tobie herb moy/ áby ználi ludźie wßyſcy/ iż ieſtes kochánym ſługa moim. Bo ták zwykliſmy po Herbách poznawáć / czyiá to ieſt rzecz/ ktora zápieczetowána widźiemy. Ná przykład/ gdy widźiemy Lilie/ powiádamy że to ſą zápieczetowáne rzeczy Krolá Fráncuſkiego: gdy Orłá o dwu głowách / powiádamy że to Herb Ceſárſki; gdy Lwá ze ſkrzydłámi/ to Herb Wenecki; gdy Orłá białego / to Herb Krolestwá polſkiego. Y ták o inßych.

Aggæi 2.

A zwykli wiec pospolićie ludźie te herby ſwoie kłáść ná mieyſcách widomych/ publicznych/ iáko to ná bramách ná pałacách/ ná kośćiołach/ áby káżdy przechodzący wiedźiał / czyi to zamek/ ábo pałac/ od kogo zbudowána tá kaplicá/ ábo ten kośćioł/ czyie to miáſto/ ábo folwárk. Ták też Fráncißek św: máiąc ná ſobie rány Páná Chryſtuſowe wyráżone iáko pieczećí łákie/ powiáda o ſobie czyie piatno y czyi znák ná ſobie noſi. Ego ſtigmata Domini Jeſu in corpore meo porto, bo iego ſługa wybránym ieſtem / iego niewolnikiem wiecznym.

Stárzy niewolnikow piatnowáli.

Rzymiánie zwyczay ſten mieli / iż niewolnikow ſwoich piatnowáli ná ręku/ ſwoy herb ábo znák ná nim piſząc; iáko teraz porządni goſpodarze piatnuią ſtádá y trzody ſwoie. Swiadczy o tym Ambroży ś. mowiąc: Charactere Domini inſcribuntur & ſervuli, & nomine Imperatoris ſignantur milites. Fráncißek ś. iż był ſługą y niewolnikiem Páná Chryſtuſowym/ á ſługa kochánym / y niewolnikiem miłośći iego Boſkiey. Dla tego Ko-

S. Ambr. de obitu Valentiniani.

ścioł

Kościoł św. o nim spiewa. Signasti Domine servum tuum Franciscum.

Fráncißek ś. z pokory wielkiey y z miłości podobał sie Pánu Bogu.

Dwie rzeczy Zbáwićiel náß vpátrzył był sobie w Fráncißku ś. wielką pokorę y wielką miłość przećiwko sobie / y dla tych obudwu rzeczy / chćiał go mieć podobieństwē obrázem / y wizerunkiē swoim. Aby iáko on bedąc w chwale swoiey niebieskiy / gorne° onego Jeruzalē dodáie ozdoby piąćia ran swoich przenaswietßych / oswiecáiąc brámy iego iáko herbem iákim bliznámi swoiemi. Ták áby tęż w Jeruzalem woiuiącym / był obraz męki iego przenadrożßey / y iákoby pieczęć iáka wyćiśniona ná vbogich Zakonnikách Fráncißká ś. ktorzy pod Regułą iego / wßytkich rzeczy świátowych poniechawßy / w pokorze świętey żyia / ktorym Fráncißek ś. roskazał sie zwáć. Fratres Minores. A to dla tego / że sie sam zwał dla wielkiey pokory namnieyßym człowiekiem ná świećie / pomniąc ná one

Lucæ 7. náuke páná Zbáwićielowo. Qui autem minor est in regno cælorum, maior est illo. Jż kto sie naymnieyßym czyni w kościele Chrystusowym / ten będźie naywießym w krolestwie iego niebieskim.

Gdy tedy Abráhám ś. mowi o sobie żem ia człowiek niegodny / cùm sim

Genes. 18. pulvis & cinis Fráncißek ś. odpowiada / á ia ießcze Minor, iestem. Gdy Dawid ś. mowi / iż ia lubo ná krolewskiey godności postáwiony iestem /

Psal. 74. iednák że Pauper sum ego, & in laboribus à iuventute mea. Odpowiádá Fráncißek św. á ia ießcze Minor, czemuż Fráncißku św. ? temu práwi / iż Zbáwićiel moy JEzus y Náuczyćiel świátá / ták sie tęż pokornym zwał żyiąc tu ná świećie. Ego autē sum vermis & non homo, y ták nam wßytkim roskazał być pokornymi. Discite à me quia mitis sū, & humilis corde. przetoż y ia sam iestem naypodleyßym człowiekiem przed Zbáwićielem moim. Et substantia mea tanquam nihilum ante te. A bráćißkowie moi / ktorzy chcą záchować Regułe moie / niechay beda od wßytkich ludźi Minores. A iákō ia sam mawiał. Benè veniat Domina paupertas, świát y dostátki iego porzućiwßy; ták y Zakonnicy moi niechay beda perpetuo mendicantes. Że sie tedy ták gleboko vpokorzył Fráncißek św: Zbáwićiel náß Chrystus / ktory exaltat humiles, iáko sam iest wywyższony / supra omne nomen, dla tego że był humiliatus pro nobis usque ad mortem. Tát tęż pokornego sługe swoiego Fráncißká ś. nápiątnowawßy bliznámi swoimi świętymi / wystáwił w Kościele swoim woiuiącym / iáko wiec Hetmáni w obozie wystawiáią chorągiew swoie z herbámi swoiemi / áby pomießáni od nieprzyiaćielá żołnierze iego / kupili sie do niey / y znowu sie mężnie potykáli z nieprzyiaćielem swoim. przetoż Signasti Domine servum tuum Franciscum, áby ták wiele tysięcy Zakonnikow / pod Regułą iego woiowáli z świátem / czártem / y ciáłem / wspieráiąc Kościoł twoy ś. ktory sie był náchylił ku vpadku zá ozięmblym nabożeństwem Kátholikow twoich / kiedy sie byli zá pożądliwościámi świátá tego vdáli. Wspárł go tedy Fráncißw: z Dominikiem św: y záßłużył sobie te pochwałe v Chrystusá páná / iż o nim iáko y o drugim Dawidźie mowić może. Inveni hominem secundùm cor meum, oleo sancto meo unxi eum, signis redemptionis humanæ signavi eum.

Druga rzecz iest / ktora Chrystus Pan vpodobał sobie w Fráncißku ś. miłość przećiwko sobie nieodmienna. Bo iáko Izáiaß mowi. Palium breve est, & utrumque operire non potest, máluczki iest płaßczyk sercá ludzkiego / nie może rázem dwu rzewy ogárnąć / iesli świát miłuie / páná Bogá oraz miłować nie może: iesli tęż P. Bogá miłuie / iuż tęż rzeczy świátowych do siebie przypuścić nie może. Neque enim unius anima, mowi Chryzostom ś. multis sufficere potest cupiditatibus, sed ab alia, alia opprimitur, & divisa, fit imbecillior, cùm ab alia dominetur, & totum animum ad se trahit.

Fráncißek ś. vważywßy w sobie iż Chrystus Pan ták vmiłował człowieká / iż dla niego opuścił niebo / y ostawßy sie człowiekiem śmierć okrutną zá nie° podnioßł; áby mu był ták wielkie dobrodźieystwo odwdźięczył ták sie w mece iego przenaydrożßey zá-

Isaiæ 28.

S. Chrysostō Homil. 1. in Ioannem tom. 3.

Psal. 34.

Czemu sie Fráncißkani zowią FF. Minores.

dzał /

chał iż świát opuściwßy nioczym in-
nym nie myślił/ ieno o táiemnicách od
kupienía náßego/ ieno o bliznách pá-
ná Zbáwićielowych ktore poniosł zá
nas. Dla tego tej Chrystus Pan ten
ták wielki áffekt iego chcacy násycić/
wkazał mu ſie wkrzyżowánym w ſobie
Seráphiná ßeścioſkrzydłátego/ ktory
nic innego nie znáczy ieno miłość Bo-
ſko/ ktora Seráphinowie vſtáwnie pa-
łáio ſtoiąc przed máieſtatem pán-
ſkim. A iż Talis quiſq; noſtrum eſt,
qualis eſt eius dilectio mowi Augu-
ſtyn ś. Terram diligis? terra es De-
um diligis? Deus eris. Scito itaque
anima, quod quidquid diligis in eius
ſimilitudinem transformaris. Prze-
toż/ że Fráncißek ś. nioczym bárźiey
niemyślił/ ieno o Chrystusie pánie w
krzyżowánym / dla tego mu ten áffekt
Chrystus pan nágradzáiąc/ ozdobił
go. Signis redemptionis noſtræ. y
iáko kochánego ſługę ſwoiego ná pia-
tnował go ránámi ſwoiemi świetymi
Angelus teſtamenti, oczym ſam po-
wiedźiał iednemu z bráći ſwoiey mo-
wiąc. Scias, quod ille, qui mihi tunc
apparuit, non fuit Angelus, ſed Do-
minus meus Ieſus Chriſtus, inſpecie
Seraphini.

Źle tedy Franciſcus Petrarcha, o Pátronie ſwoim. Seraphico Patriarcha, nápiſał. Franciſci ſtigmata, hinc principium habuere. Chriſti mortem tam iugi & valida meditatione complexi, vt cum eam in ſe iam dudum animo tranſtuliſſet, tandem ab animo ad corpus veram rei effigiem pia transferret opinio. Abowiem prawdźiwie ná ćiele ſwoim wyrázone rány Zbáwićielowe nosił/ y bol vſtáwny ćierpiał y krwie płynienie z nich częſte; czego świádkámi oczywiſtemi byli bráćia iego/ iáko o tym ßerzey piße ś. Bonáwenturá w żywocie iego/ y Benedictus XI. Papież w Bule ſwoiey/ ktora pozwala wiernym páńſkim wßytkim ten dźień ná piatnowánia bliznámi Páńſkimi Fráncißká ś. z vroczyſtośćia obchodźić/ śpiewáiąc z nabożeńſtwē Signaſti Domine ſeruū tuum Franciſcum ſignis redemptionis noſtræ. Co ná wiekßo chwałę Chrystuſá vkrzyżowánego / potwierdźił czáſow náßych y Páwel V. Oćiec ś. iáko w Brewiarzu mamy.

Petrar. Epiſt. 3. libr. 8.

S. Bonauent. in legenda S. Franc. cap. 13.

Auguſt. Tract. 2. in Epiſt. 1. Ioan.

Malach. 3. Bart. Piſ. Confor. l. 3. fruc. 5. par. 2.

WTORA CZĘŚĆ

Dla czego Chryſtus Pan nápiątnował Fráncíſzká S. bliznámi męki ſwoiey przenadroższey.

Iáko pieczęć wyra-
ża ná wo-
sku herb,
tak miłość
ná ſercu o-
ſobe tego
kogo lubi.

S. Chryſoſtó Homil. 1. in Ioannem tom. 5.

JEdy oſobę iáką odmáluia/ ábo wyryſuia/ nigdy ták doſkonáłą być niemoże we wßytkiey dyſpozycyey ćiáłá/ iáko ieſt człowiek żywy. Ták tej gdy obraz iáki przemáluia ábo wyryſuia z drugiego / nigdy ták we wßytkim niepotrafia/ iáko ieſt ſam prototypon. Sámá cyłko pieczęć to w ſobie ma iż ile rázy będźie wyćiśniona ná woſku/ nigdy herbu ná ſobie wyryſowánego nie pokaże ná nim/ áni ßerzey áni węższey/ áni dłużey/ áni głębi/ ieno iáko nániey ſámey rzemieśnik wyrobił. Non euariatim preſſa imago mowi Athánázy ś. ab imprimente ſignaculo, ſed in commutabilis perſeuerat, iuxta ſculpturam annuli, ſiue in cera, ſive in annulo ſignaculum illud effigiatum eſt.

Ták Fráncißek ś. iáko pieczęćia Chrystuſowa / wyćiśniony / wyrázał ná duſzy ſwoiey y pokorę niewypowie-

dźiáná Páná Chryſtuſowo/ y miłość wzaiemna przećiwko ſtworcy ſwoiemu/ ktory/ dilexit nos gratis: y náćiele nośił piatno ran iego świętych/ iáko owo monetá ma ná ſobie wybita twarz ábo herb Krolá ſwoiego/ od ktorego pochodźi. Nácoż ten herb y te pieczeć Chryſtuſowa miał ná ſobie wyrázono Fráncißek ś.? Ná to Chrześćiánie moi/ aby go byli wßyſcy ludźie ználi/ iż od Chryſtuſá był poſłány ná náprawę obyczáiow Chrześćian wßyſtkich. Bo gdy ſię raz przed Krucyfixem wiednym kośćiołku modlił/ rzekł mu pan potrzykroć przez on Krucyfix. Vade Francisce repara domum meam quæ labitur. Gdy tedy poßedł do Innocencyuſá Trzećiego papieżá/ aby był Regułę iego Zakonu potwierdźił/ á papież tego zrázu vczynić niechćiał obaczył potym w nocy/ á ono Kośćioł Laterańſki/ktory ieſt w Rzymie naprzednieyßy/ wáli ſię z grontu/ á S. go Fráćißek z Dominikiem S. wſpierało: záwoławßy tedy obudwu potym/ ápprobował Zakony ich; widząc tę wolą Bożą/ iż ſkażony żywot Katholicki/ y popſowáne obyczáie Chrześćiáńſkie/ oni mieli ſwoią náuką/ y przykładem w Kośćiele Chryſtuſowym náprawić.

Czemu Fráncißek ś. miał ná ſobie wyrázone rany P. Chryſtuſowe.

Stárzy poetowie zmyślili byli chłopá iednego ták wielkiego że niebo wßytko rámionámi ſwoiemi dźwigał/ y Sphæry niebieſkie rękomá ſwoiemi/ by nie vpádły zátrzymywał.

Vigil.

Vbi cælifer Atlas,
Axem humero torquet ſtellis ardentibus aptum.

To báyká była. Ale Kośćioł Chryſtuſow w ktorym ieſteſmy/ zowie ſię krolеſtwem niebieſkim. Regnũ cælorum præſentis temporis Eccleſia dicitur. mowi Grzegorz ś. Ten tedy Kośćioł Chryſtuſow/ vpadáiący wdoſkonáłości cnot świętych/ dźwignął rámionámi ſwoimi Fráncißek ś. y podpár świątobliwośćią ſwoią/ iáko kolumna táka namocnieyßa; ktorey áby nikt od ściány kośćielney nie odwalał/ náznáczył ią ſam budowniczy kośćiołá tego. Signis redemptionis noſtræ. bliznámi tymi/ z ktorych wyćiekłá zá ten Kośćioł ná Krzyżu krew iego przenadroższa.

Wielce záleca piſmo ś. Symeoná Biſkupá Starozakonne°/ iż on wſpárł był Synágogi Zydowſkiey/ y kośćioł Salomonow zgruntu práwie reſtauruiąc/ y narodu ſwoiego wolności od okolicznych nieprzyiaćioł bronioc. Simeon Oniæ filius, Sacerdos magnus qui in vita ſua ſuffulſit domum, & in diebus ſuis corroboravit templũ. Lecz dáleko wiekßey podwały godźień ieſt ten Seráphin niebieſki Fráncißek ś. ktory vpadáiący w pobożności y cnotách Chrześćiáńſkich Kośćioł Chryſtuſow/ zá dni ſwoich podpárł świątobliwośćią Zakonu ſwoiego/ chwalebniey dáleko niżeli Simeon vſtáiącego Zakonu ſtárego. Abowiem Simeon bronił kośćiołá máteryálnego/ ktory był w Zydoſtwie ieden tylko w mieśćie Jeruzalem/ gdźie ofiáry oddawáno: á Fráncißek ś. bronił máieſtatu y doſtoyności Kośćiołá Chryſtuſowego duchownego/ ktory ieſt w ſercach wßytkich wiernych ſług iego. Simeon bronił Zakonu orężem woiennym: á Fráncißek święty modlitwámi świętymi. Simeon miał żołnierze przybrane we zbroie/ w ſzyßaki/ y pancerze/ y ármature rozmáita doczeſna: á Fráncißek ś. miał żołnierze ſwoie obnażone z tych doſtatkow świeckich/ vbogie we wßytko/ y żebrzące chlebá v ludźi/ á tylko vzbroione w cnoty ś. w pokorę doſkonałą/ y w poſłuſzeńſtwo nie mukliwe. Simeon walczył z ludźmi/ z nieprzyiaćiołmi widomymi: á Fráncißek ś. z nieprzyiaćiołmi niewidomymi/ z grzechem/ z ſwowolą/ y ze wßytko potęgą piekielną. Z tákimi tedy woiuiąc nieprzyiaćiołmi Zakonnicy Fráncißká ś. mieli wodzow z posrzodká ſiebie/ przećiwko nieprzyiaćiołom wßytkiego kośćiołá/ Nicolaum IV. Alexandrum V. Sixtum IV. & V. Papieżow/ y przy nich Kárdynałow wiecey niżeli czterdźieści Dźiewietnaśćie Pátryárchow/ Sześćdźieśiąt y pięć Arcybiſkupow/ bliſko czterech ſet Biſkupow/ ták wiele Doktorow vczonych/ ták wiele świętych Káplánow/ że ich wyliczyć niepodobna. Że tu nie wſpomnię Krolow/ y Xiążąt rozmaitych ták wiele w tym Zakonie świętym żyiących/ tákże Krolewien y Synow Krolewſkich/ ktorzy doſtátki ſwo-

Sitá Xiążąt y ſynow Krolewſkich zákochała ſię

ie opu-

ie opuściwßy/ prawie nágo ßli zá Chry|ſtuſem nágim/ áby ſieno przez przyczy|ne Fráncißká ś. mogli być Krolámi w Kroleſtwie niebieſkim.

Mátáriaß wodz ludu żydowſkie|go/ widzac iáko Zakon Páński poßedł wzápámiętánie v ludźi/ iáko pogánie ćiężkie iárzmo wkładáli ná Jzráelá/ iáko Kośćioł Sálomonow profánowá|li/ poßedł ná gore Mondia, ze wßytki|mi domowymi y pókrewnymi ſwoimi/ y rozdárßy ßáte ná ſobie/ poczne do nich mowić. Omnis qui habet zeiũ legis, ſtatuens teſtamentum exeat poſt me. K powiada piſmo ś. iż śiłá tákich ktorzy przeſtrzegáli Zakonu Páńſkiego/ y miłowáli ſpráwiedli|wość y cnotę poßli zá nim. Tunc de|ſcenderunt multi quærentes iudici|um, & iuſtitiam in deſertum. Podo|bnym rownieiſpoſobem/ widzac Frán|ćißek ś. zánedbáne nabożeńſtwo w kośćiele Páńſkim/ opußczona ſpráwie|dliwość/ podeptáne cnoty świete/ wzgárdzone vbostwo v ludźi: vdał ſię ná gore/ gdźie był Kośćiołek Sanctæ Mariæ Angelorum, y tám záczowßy żywot bogomyślny/ począł wżywáć pod chorągiew ſwoie ludźi świáto|wych/ áby opuściwßy concupiſcenti|am eius poßli zá Chryſtuſem vbogim/ y wſtąpili ná gore Kálwáryą/ rozmy|ślaiąc drogą mękę iego/ y to ták wiel|kie dobrodźieyſtwo/ że dla nas tak ſro|gą śmierć poniosł/ áby nas z niewoli Czártowſkiey oſwobodźił. Záćiągnął tedy ták wiele tyśięcy młodźienia|ßkow/ y pániene k świętych/ ktore ſię do iego Zakonu vdáły/ że ich zliczyć nie podobna. Przetoż áby był miał kredyt v nich/ náznáczył go iáko Poſtáncá ſwoiego Chryſtus Jezus. Signis re|demptionis noſtræ.

Druga przyczyná ieſt czemu Chry|ſtus Pan nápiętnował ſługę ſwoiego Fráncißká ś. Ránámi drogiey męki ſwoiey ktora ćierpiał zá nas. Jż ludźie vdawßy ſię zá świátem/ zá roſkoßámi ciáłá/ zá doſtátkámi y bogáctwy tymi doczeſnymi/ poczęli byli iuż zápominać dobrodźieyſtwá Páńſkiego ták wiel|kiego/ iż on dla nas vmrzeć raczył/ ále to ſobie tylko zá nawiękßę ßczęśćie mie|li/ áby byli mogli opływáć w doſtát|kách iáko nawiękßych ſicut populꝰ ita & ſacerdos. Záczym diſciplina Ecclę|ſiaſtica bárzo ſię była náchyliłá; gdy káżdy ßedł zá żądzámi ſercá ſwoiego. Chryſtus tedy Pan ktory ná vboſtwie fundował Kośćioł ſwoy świety/ y ſam obnażony zá nas rány odniosł ná Krzy|żu/ poſyłáiąc ná náprawę obyczáiow Chrześćiáńſtwá wßytkiego ſługę ſwo|iego Fráncißká/ poſtał go w wielkim vboſtwie/ y z bliznámi ſwoimi rze|telnie ná ćiele iego wyrażonymi/ á|by ludźie obaczywßy ná nim y vbo|ſtwo/ y pokorę/ y plagi ran Zbáwićielá ſwoiego/ roſpamiętywáli ſobie znowu tak wielkie dobrodźieyſtwo śmierći Páná Chryſtuſowey: y wzięc ſię od Fráncißká ś. pokory záleconey od pá|ná Chryſtuſá y vboſtwá/ opußczáli świát tak/ iáko czynili ná początku ko|ścioła páná Chryſtuſowego. poſłcze|ścił ſam pan ſłudze ſwoiemu/ że tyśią|cámi do Páná náwracáiąc Fráncißek ś. bráćia ſwoie tak po świećie rozeſłał/ że Amari vſque ad mare, & ad flumen propagines eius rozćiągnęły ſię/ y nie máß tego kątá ná świećie/ gdźieby Za|konnicy iego nie opowiádáli imienia páńſkiego/ tak ná nowym świećie/ iá|ko y w Azyey/ w Afryce/ y w indyách wſchodnich. Quaſi luna plena in di|ebus ſuis, & quaſi ſol refulgens; ſic iſte effulſit in templo Dei. Ale cze|mu go nie inßym znákiem iákim Chry|ſtus pan náznáczył/ ále znákiem ran ſwoich przenadroższych nápiętnował/ o tym krotko pomowmy. Pſal. 79

Pobłogoſła|wił P. Bog|pracy Fráń|ćißká ś. y|rozmnożył|Zakon iego

TRZECIA CZĘŚĆ

Czemu Chryſtus Pan nie inſzymi znákámi iákimi, ále bliznámi ran ſwoich świętych, Fráncißzká ś. nápiątnował.

Páweł ś. opiſuiąc przyśćie Páńſkie ná ſąd oſtáteczny/ powiáda iż wßyſcy ludźie wzroſtem náćiele bedźiem podobnymi Pánu Chryſtuſowi. Czego mu y Jan ś. potwierdza mowiąc. Scimus quoniam cum apparuerit, ſimiles ei erimus. Jednákże nie bedźiemy mieli w rękách y w nogách náßych tákich bliźn od ran Páńſkich/ iákie ſą dáne Fráncißkowi ś. ktorego dla tego Pan nápiatnował bliznámi ran ſwoich świętych/ á nie inßym iákim znákiem/ áby mu był nágrodźił gorąca miłość iego/ iż roſkochawßy ſię w táiemnicách męki iego przenadrożßey/ nigdy iey z pámięći ſwoiey nie wypußczał. Mowi tedy Ambroży ś. Bona vulnera charitatis, quæ non ſunt timenda, ſed optanda, cum in illis ſit vera ſalus & vita. Iż pan Bog náß ieſt ßczyra dobroć/ ßczyra miłość iáko Jan ś. mowi. Deus charitas eſt, tedy też kochánego ſługę ſwoiego Fráncißká ś. ktory go ze wßytkiego ſercá/ y ze wßytkiey duße według przykázánia iego ś. miłował/ niemogł zacnieyßa nagroda obdárzyć/ iáko kiedy mu wyráźił ná ćiele rány ſwoie świete/ ktore z wielkiey miłośći przećiwko nam grzeßnikom ná krzyżu poniośł. Dobrze tedy Grzegorz ś. powiedźiał. Corda noſtra male ſana ſunt, cum nullo Dei amore ſauciantur; ſed vulnerantur vt ſanentur: quia amoris ſui ſpiculis mentes, Deus inſenſibiles percutit, moxq; eas ſenſibiles per ardorem charitatis reddit. Iż wßytkiego dobrego Fráncißkowi ś. Chryſtus Pan zá iego zupełny áffekt przećiwko ſobie życzył: á niemiał nic zacnieyßego v ſiebie iáko rány ſwoie ś. z ktorych krwią ſwoią przenaświętßą wypływáiącą/ omył nas od nieprawośći náßych; dla tegoż te iemu chćiał dárować/ y temi go nápiatnować/ áby go zwałą zá naywiękßego kochánká páńſkiego/ ná ktorym zwycięſtwá ſwoiego z piekłá/ śmierći y grzechu/ znáki ábo herby łáſkáwie wyráźił. Mowi tedy do niego Dámiánus ś. Fráncißku ś. kochány ſługo páná Chryſtuſow/ vndiq; impreſſa tibi ſtigmata crucis oſtende, vt quo nunc árctius iudicati veſtigia ſequeris, eo poſt ſublimius iudicantis conſortio perfruaris.

Ioan. Epiſt. ſua 1. cap. 3.

S. Ambr. in 2 Apolog Dauid c. 18.

1. Ioan. 4

S. Greg lib 6. moral.

Petr Dā Opuſ. 49 cap 1

Drugá przyczyná/ czemu Chryſtus Pan Fráncißká ś. náznáczył y nápiatnował bliznámi męki ſwoiey przenadrożßey á nie innym iákim piatnem/ iż iáko ſam przez te rány ieſt wyniesiony w chwale Bogá Oycá ſwoiego/ ták że ná imie iego świete wßelkie kolano wpada. cæleſtium terreſtrium & infernorum. Ták chcący kochánká ſwoiego nád inne świete ſwoie wywyższyć/ vt vbi ego ſum illic ſit & miniſter meus, tákowa go też boleśćia ran ſwoich świętych obdárzył/ iákowa ſam ná krzyżu ćierpiał; áby przez nie náwiękßa nád inne wybráne ſługi iego nagroda ſobie zaſłużył. Przetoż o nim Antonius ś. pißę/ iż volavit anima eius ſuper Cherubin inter Seraphin, & ſic credi poteſt locatus ſuper pennas ventorum, tranſcendens prærogatiua ſpeciali perfectiones ſanctorum, & privilegia eorum, ob impreſſionē ſtigmatum, quod de nullo ſanctorū legitur ita expreſſe. Co bowiem pan Zbáwićiel/ y innym ſługom ſwoim powiedźieć raczył/ iż niezápomnie zaſług wáßych/ bom kázdego z was nápiſał ſobie ná reku moich. In manibus meis deſcripſi te. To Fráncißkowi Swietemu oſobliwym ſpoſobem powiedźieć raczył/ In manibus tuis deſcripſi me. Abowiem ćie zránilem miłośćią moią/ będąc od ćiebie wzáiemną miłośćią zránion y. Przeto ſtuſßnie rzecz moje dußá Fráncißká S. o ſobie one ſłowá świętego Grzegorzá Niſſeńſkiego/ o nabożney dußy miłośćią páńſką zránioney nápiſane. Deus in me ſponſam ſuam tanquam inſcopum vnigenitum filium ſuum iaculavit, de quo per Prophetam dictum eſt. Poſuit me quaſi ſagittam electam, ſagitta autem iſta aculeo fidei me penetrans, ſecum ſimul adduxit ſagittarium iuxta illud. Ego & Pater vnum ſumus, & ad eum veniemus & manſionem apud eum faciemus.

S. Greg. Niſ. Hō. 4. in Cāt.

Iſaiæ 49.

Ioan. 10

Niebieſka Oblubienicá roſkochawßy ſię Stworce/ odkupićielá y Oblubieńcá ſwoiego wiecznego Chryſtuſá Jezuſá mowi do niego. Oſculetur me

Cant. 1.

oſcu-

oſculo oris ſui. Nic powiada w tych kłopotách y vcrapieniu moim/ ktore dla Páná y Bogá moiego ponoße nie prágne ſobie zá nagrode/ ieno áby mie pocálował vſty ſwoimi Boſkimi/ Oblubieniec moy niebieſki. Dźiwuie ſie tey áffektácyey duße świetey Doktorowie piſmá Bożego/ y pytáia ſie miedzy ſobą/ czemu to tá Dußá ś. nie prágnie od Oblubieńcá ſwoiego Chryſtuſá/ áby ia záprowádźił do krolestwá ſwoiego niebieſkiego/ áby ia vkoronował nád inne świete ſwoie/ áby ia poſádźił ná thronie ſwoim Boſkim/ ále żeby ia tylo pocálował. A odpowiáda ták ná to Cypryánus Mnáchus. Os in homine præcipuum eſt animi veſtibulum ac feneſtra, perquam ſolet animus, ſeipſum inſinuare, & quodammodo in rem amatā tranſfundere. Nomine itaq; oſculi commutationem iſtam & transformationem dicimus. Vſtá powiáda człowiecze ſą to drzwiámi ábo oknem dußę/ ktora gdy ſie czym zákocha/ przez te drzwi oznáymuie ſwoy áffekt/ iż ſie chce wßytká przemienić w te rzecz ſámá/ ktoro zámiłowálá. Gdy tedy dußá nabożna prośi áby ia Oblubieniec niebieſki pocałował/ dáie znáć przez te ſłowá o áffekćie ſwoim/iżby ſie rádá przemieniłá w Oblubieńcá ſwoiego Chryſtuſá/ y iuż wiecey nie byłá dußa ludzka/ iáko przedtym/ ále ſámym Chryſtuſem. Fráncißek ś. zákochawßy ſie w ránách Zbáwićielowych/ przez ktore ieſt omyty od niepráwośći wßelákiey/ to vſtáwnie ná ſercu/ y iezyku ſwoim miał/ áby zá vkrzyżowánego Chryſtuſá/ mogł też iákie męczeńſtwo ponieść/ y ná to chodźił do Afryki/ y do Soldáná Bábilońſkiego/ przepowiádáiąc Máchometáńſkim národom Chryſtuſá vkrzyżowánego. Że od nich nie był vmęczony/ iáko ſobie prágnął/ Chryſtus go ſam ránámi męki ſwoiey przenadrożßey obdárzył/ y boleśći vżyczył: y ták go według żadánia iego w oſobe ſwoie przemienitwßy/ iákoby drugim Chryſtuſem vczynił. A że ſam ieſt Oycá ſwoiego niebieſkiego. Speculum ſine macula, & imago bonitatis illius. Ták też tey dobroći ſwoiey/ ktora nam ná krzyżu pokázáć raczył/ vczynił wizerunkiem y obrázem iákimśi Fráncißká ś. ktorego ránámi ſwoiemi ś. nápiętnował/ iáko kochánká ſwoiego. Sap. 7.

Cypr. Monach. in cap. 1. Cantic.

A iż meliora ſunt vulnera diligentis, quam fraudulenta oſcula odientis. Przeto miłuiącemu narodowi ludzki Chryſtuſowi Jezuſowi otwieraymy ſercá nąße ſłuchácze nabożni wyganiaiąc zniego grzechy y pożądliwośći tego świátá. Nudemus mębra noſtra bono vulneri, nudemus lagittæ electæ, quæ Chriſtus eſt. áby on ſam zránił ſercá nąße miłośćią ſwoią Boſką/ y ták wyrzućił pámiątke męki ſwoiey przenadrożßey ná ſercách nąßych/ iáko ią wyráził ná ćiele y ná dußy Fráncißká S. Pro. 27. S Ambr in 1. Apolog Dauid cap. 18.

Mowmyż tedy do Pátryárchy świętego iednoſtánymi głoſy wßyſcy. Seráphinie niebieſki/ pokázuy zá nas vkrzyżowánemu Chryſtuſowi Bogu/ bliźny ſwoie. ktoremi ćie obdárzył/ á proś przez nie/ nam grzeßnym odpuſzczenia niepráwośći nąßych/ y poprawy żywotá/ áby wnas miłość rzeczy niebieſkich nieuſtawáłá/ áby ták wielkie dobrodźieyſtwo iego/ iż dla nas rány okrutne ná krzyżu ćierpieć raczył w pámięći nąßey vſtáwnie trwáło/ á nigdy nieugaßáło.

Fac nos cruce cuſtodiri,
Morte Chriſti præmuniri
Confoueri gratia.
Quando corpus morietur,
Fac vt animæ donetur
Paradiſi glorie. Amen.

Ná dźień Swięţey Ládwigi

Ewángelia v Máttheuſzá Swięţego w Rozdźiale XIII.

ON czás: Powiedźiał Jezus Vczniom ſwoim tę pźypowieść: Podobne ieſt krolestwo niebieſkie ſkárbowi ſtrytemu ná roley: ktory nálażſzy człowiek ſtrył/ á zrádośći iego odchodźi/ y wſzytko co ma przedáie/ ono rolą kupuie. Zásie podobne krolestwo niebieſkie człowiekowi/ ſzukáiącemu dobrych pereł. A nálażſzy iedne koſztowną perłę/ ſzedſzy poprzedał wſzytko co miał: y kupił ią. Zásie podobne ieſt Krolestwo niebieſkie niewodowi zápuſzczonemu w morze/ á zkáżdego rodźáiu ryb zgromádzáiącemu. ktory gdy ſie nápełnił/ wyćiągnąwſzy á ná brzegu vśiadſzy/ wybráli dobre w naczynia/ á złe precz wyrzucili. Ták ći będźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie/ y wyłączą złe z pośrzodku ſpráwiedliwych/ y wrzucą ie wpiec ogniſty: tám będźie płácz y zgrzytánie zębow. Wyrozumieliżeśćie to wſzytko? powiedźieli mu: Ták Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor náuczony w krolestwie niebieſkim/ podobny ieſt człowiekowi gośpodárzowi/ ktory wyimuie z ſkárbu ſwego nowe y ſtáre rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE

O świątobliwości Ládwigi Swięţey.

Simile eſt regnum cælorum theſauro abſcondito in agro.
Matth 13.

Czyſtość troiáka ieſt w ludźiách

NAn Zbáwićiel náſz w dźiśieyſzey Ewángeliey przyrownáć raczył czyſtość żywotá do ſkárbu drogiego. Ktora to czyſtość/ troiáka ieſt w ſtanie ludzkim/ Małżeńſka/ Pánieńſka/ y Wdowia. A te wſzytkie trzy czyſtośći/ funduią ſie ná miłości Bożey/ kto-

ro świa-

ra świątobliwością zowiemy. To iest/ gdy kto dobre vczynki rozmaite czyni/ dla tego áby z nich była chwałá Pánu Bogu/ dawcy wßytkiego dobrego/ y ſtrzeże ſie go obrázić grzechem y naymnieyßym / dla tego iż dobry iest/ iż świety iest/ y iest Pánem nieba y ziemie/ śmierći y żywotá. Kto tedy nie chce obrażáć Páná Bogá żadnym grzechem/ nie dla tego że mu dobre vczynki nágrodzi po śmierći/ y nie dla tego że go bedzie karał ná wieki/ czego ſie wßyſcy boiemy: ále tylko z ſamey miłości/ iż świetym iest/ iż ſtworcą y Pánem wßytkich rzeczy iest/ takowy człowiek zowie ſie świątobliwym/ zowie ſie miłuiącym Páná Bogá. Mowi też dy Sálomon. Iucunditas cordis hæc eſt, vita & theſaurus ſine defectione ſanctitatis. To to powiáda iest nayweksßa vćiechá ná świećie/ żyć w miłości Boſkiey/ bez zmázy ćiáłá swoiego/ y bez zmázy duße swoiey/ w świątoblichości vſtáwicznej. Bo ći ludzy w grzechách żyią/ á oſobliwie nieczyſtością ćieleſno ſie bawią/ nigdy weſołego ſumnienia nie máią/ nigdy wdzięcznego żywotá nie prowadzą: bowiem y karánia Boſkiego ſie obawiáią/ y obmowek ludzkich vſtáwnie. A kto bez grzechu żyie lubo wſtanie Pánieńſkim/ lubo w małżeńſkim/ lubo też wdowim/ á czyni dobre vczynki z ſámey miłości przećiwko Pánu Bogu/ iż Stworcą y Dobrodzieć ie° iest/ takowy nigdy gryzienia ſumnienia nie ma/ áni ſie nápáści iákiey boi/ áni też karánia po śmierći/ ále owßem nagrody od Páná Bogá/ ktorego ze wßytkiego ſercá miłował/ y wieczney roſkoßy za to w niebie. Z tod to łácinnicy czyſte ſumnienie y czyſty żywot názwáli puritatem, iż żadney w ſobie przyſády złey nie ma/ iáko złoto ſiedmkroć ogniem wyprobowáne/ z ktorego naybárdziey ſkárby ſobie ludzie bogáci czynią. Przetoż Theſaurrum wykłádáią Łácinnicy depoſitum aurum, bo to ſłowko Thes w Greckim iezyku/ znáczy poſitionem. A záś Piſmo ś. przez złoto záwße znáczy miłość Boſką/ ktora ma bydź pura bez przyſády miłości rzeczy ſtworzonych/ ktore ſie w iednym ſercu z miłością Boſką zgodzić nie mogą.

świątobliwość ieſt. miłować P. Bogá ie świetym y dobrym ieſt.

Kto ſie w czyſtości kocha, ſkarb łáſki Bożej w ſercu ſwoim noſi.

Kto tedy ma w ſercu swoim miłość Boſką/ dla niey żyie w czyſtości lubo wdowiey/ lubo pánieńſkiey/ lubo też małżeńſkiey/ ſtrzegąc ſie wßelákiego grzechu/ tákowy iest bogáty w dáry niebieſkie/ y ma w ſercu swoim ſkarb łáſki Boſkiey zákryty/ ktora go czyni Panu Bogu miłym/ przyiemnym/ y świetym.

A że Jádwigá ś. wßytkie te trzy ſtany czyſtości przepędziłá/ nieuſtáiąc nigdy w miłości Bożey/ y vczynkách dobrych/ ták pánienka będąc iáko y wdowa/ iáko też y zá mężem. Przeto ná dzisieyßym Kazániu/ we wßytkich tych trzech ſtanách żywotá iey/ doſkonáłą iey świątobliwość vważáć będziemy. Ná cześć Bogu náßemu/ á nam ná zbudowánie.

Pierwsza Część

Iáko świątobliwie Iádwigá S. w Pánieńſkim ſtanie żyłá.

1. Hier. l. cont. Iovinian.

Hieronim ś. opiſuiąc cnotę czyſtości/ ták o niey mowi. Caſtimonia eſt mentis & corporis incorrupta cuſtodia ab omnibus illecebris carnis. Ná tym powiáda czyſtość záwiſtá/ żeby nie tylko ćiáło było niezmázane grzechem pożądliwości wrodzoney ćiału/ ále żeby y dußá

nie

Czyſtość nie tylko ná wſtrzemięźliwośći ćiáłá zawisłá, ále tey w czyſtości ſercá.

nie byłá pomázána plugáwymi myślámi/ y żadzą ćielesney lubości. Nie doſyć ábowiem ieſt do otrzymánia koronny w niebie/ áby kto w klaſztorze śiedźiał zámknion y murámi/ ábo obowiązány przyśiegą/ że zgrzeſzyć nie ma iáko/ ábo ſie wſtyda: kiedy myśla po mieyſcách nieprzyſtoynych biega/ kiedy ze zwoleniem ná wßeláko okázyą przypada/ y pała wßytek śiedząc w celi żadzámi ćielesnymi/ nieſprzećiwiáiąc ſie im modlitwą/ dyſcyplina/ poſtem/ y włosienicą/ dla ſámey miłości Boſkiey/ ktoremu czyſtość ſwoie poßlubił/ y niezmázána ták ná ſercu/iáko y ná ćiele ſtáwić przyobiecował. Táki nie otrzyma obiecáney nagrody: bo lubo vczynkiem nie może/ ále myśla y zezwoleniem może duße ſwoie/według powieśći Páná Chryſtuſowey. Qui viderit mulierem ad concupiſcendũ eam, iá mæchatus eſt eam in corde ſuo. przeto Auguſtyn ś. mowi. Quo ſublimior eſt gloria caſtitatis, eo maior debet eſſe cura pro cuſtodia. A ták páweł ś czynił/iáko ſam świádczy o ſobie. Caſtigo corpus meum, & in ſeruitutem redigo, ne reprobus efficiar. Boluboby kto y pomyśleniem nieczyſtym niezmázał ſercá ſwoiego/ ále kiedy záś chlubi ſie z tego przed drugimi/ y z dochowánia czyſtośći pánieńſkiey pochwały ludzkiey ßuka/ nie nagrody w ćierpliwośći od páná Bogá/ tákowy tráći zaſługi ſwoie w niebie/ y bywa złupiony z ták zacnego y bogátego ſkárbu od tych zozboynikow świeckich/ to ieſt/ od prożney chwały y czártá piekielnego/ ktory człowieká do tey pychy przywodźi/ áby ſie chlubił z dobrych vczynkow ſwoich/ y ſam o ſobie śiłá coś rozumiał.

Matt. 5.

S. Aug. de vita Chriſtiana.

Z dobrych vczynkow ábo oſobliwie z záchowáney czyſtośći chlubić ſie niegodźi.

Jádwigá ś. vrodźiwßy ſie z pobożnych rodźicow/ Bertholdá Márgrábie Morawſkiego/ y Mátki Agnießki Hrábiney Tyrolſkiey/ Ab infantia Deum timere cæpit, & creſcens ætate, creuit etiam deuotione. Boluboto w młodỹ wieku bárzo/ to ieſt we dwunaſtym roku zámąż byłá wydána/ zá Henryká názwánego Brodátego/ polſkiego y Czeſkiego Xiążećiá: iednák że w tym młodym wieku ſwoim/ y w tym krotkim czáśie páńieńſtwá ſwoiego/ vmiáłá według Ewángeliey dźiśieyßy/ ſkárby ſercá ſwoiego kryć przed rozboynikámi ſwoiemi/ nießczycąc ſie nic/ áni z zacności vrodzenia ſwoiego/ áni z vrody przyſtoyney/ áni z pobożności y pokory wielkiey. Ale iáko káżdy ſkárb nierácznie ſie pospolićieno z tych trzech rzeczy/ z ſrebrá/ ze złotá/ á z kámieni drogich. Ták oná ſkárb páńieńſtwá ſwoiego zgromádzáłá ſobie ze ſrebrá naprzod/ ktore znáczy myśli czyſte/ mowy wſtydliwe/ weyrzenie ſkromne/ y we wßytkim zmyſłow ćieleſnych vmartwienie. Potym ze złotá ktore miłość Boſka znáczy/ wſtawáiąc o pułnocy ná modlitwy świete/grzechu wßelkiego ſtrzegąc ſie/ y we wßytkich ſpráwách ſwoich naypierwey chwałe Páná Bogá ſwoiego vpátruiąc. Ták oniec z pereł y kámieni drogich/ to ieſt/ z dobrych y pobożnych vczynkow/ máiąc dobrą wolą ratować vbogich y potrzebnych y pomnażáć we wßytkim chwałe miłego páná Bogá. Czego będąc pod władzą rodźicow ſwoich á nic w mocy ſwoiey niemáiąc/ iż vczynkiem ſámym wypełniáć niemogłá/ chećia ſáma y ſercem do dobrego vczynku ſkłonnym nágradzáłá/ fidem, ſpem & charitatem, doſkonálßą w ſobie máiąc nád inne towárzyßki ſwoie/ z ktoremi konwerſowáłá/ y ktorych pokorą ſwoią daleko przewyższáłá. Ábowiem iáko Auſtyn S. mowi. Superba virginitas proſtibulum eſt diaboli. Á Hieronim záś przydáie/ iż myśli nieczyſte nic páńieńſtwu ozdoby nieprzydáią/ ále ią owßem wniwecz obracáią/ y ná wieczne potępienie prowádzą. Quid prodeſt carnem habere virgineam, ſi mentem quis habeat peccato inquinatam? Grzegorz ś. piße o mnißce iedney przykład/ iż żyiąc w klaſztorze iáko iey wokácya nioſła w páńieńſtwie/ iezyká byłá bárzo niepowśćiągliwego/ y myśli nieprzyſtoynych. Tá gdy vmárłá y pogrzebiona byłá/ iáko przyſtáło: przyßli diabli wnocy/ y wyiąwßy iey ćiáło z grobu wpuł ią przećieli w pásie/ á mowiąc pars inferior non eſt noſtra, głowę z pierśiámi wźieli y ſpalili ią/ powiadáiąc że to náßá cześć ćiáłá/ gdźie y ſerce było plugáwe/ y iezyk niepowśćiągliwy. Jádwigi tedy świetey y myśli

S. Greg.

*Świątobliwość ſwiątobliwość ſwiątobliwość ſwi

czyſte ná ſercu ſwoim máiąc / y ieżyk ná wodzy / młodość pánieńſtwá ſwoiego w świątobliwości ſtrawiłá / bedąc Sancta corpore & Spiritu iáko Páwet ś. mowi / dotąd áż ia Rodźicy zá małżonke Xiążęciu náßemu Polſkiemu y Czeſkiemu Henrykowi wydáli. O cadens lilium o tener & delicate flos, vide quomodo caute ambules inter ſpinas. Plenus eſt mũdus ſpinis, in carne tua ſunt ſpinæ, verſari in his & minime lædi, diuinæ potentiæ eſt, non virtutis tuæ. S. Bern: ſuper Cant: ſ 18.

Byczyłá podobno ſobie byłá Jádwigá ś. żyć w czyſtości pánieńſkiey do śmierći / nieuznawáiąc tego ćiernia żadzey ćieleſney nigdy ále że tá wola byłá y Rodźicow iey pobożnych / y ſámego ſnać P. Bogá / ktory ſerce rodźicow iey ták ſpráwił. Przetoż iáko záwźięta świątobliwość żywotá ſwoiego w ſtanie małżenſkim tá świeta páni prowádźiłá / w drugiey częśći kazánia krotko tákże obaczmy / ponieważ zdániem Auguſtyßá ś. Melius eſt humile connubium, quàm ſuperba virginitas. S. Aug: ſuper Pſal. 99.

Wtora Część,

Iáko zá mężem będąc Iádwigá Swięta, żywot ſwoy świątobliwie prowádźiłá.

Oblubieniec Niebieſki duße świątobliwą / ktora ſobie poßlubił zá Oblubienicę / przyrownał ią w piśmie ś. do Liliey białey / mowiąc ták przez Sálomoná. Sicut liliũ inter ſpinas, ſic amica mea inter filias. A lilia káżda ßeść poſpolićie liſtkow ma ná ſobie z ktorych iey kwiát ieſt złożony. Przez kwiát rozumie ſie w piśmie ś. czyſtość / ktora iákoſmy rzekli wyżey / ná trzy częśći ſie dźieli / ná pánieńſtwo / ſtan wdowi / y ſtan małżeński. Jádwigá tedy ś. czyſtość ſumnienia ráczey y duße vpátruiąc / gdy zá Henryká Xiążęciá byłá wydána mowi Hiſtorya żywotá iey. Illud ſemper honorabile & immaculatum cuſtodiuit, nullum ieiunium aut diem feſtum iudicans, quem caſtitatis merito non condiuiſſet. Cant: 2.

Był ten zwyczay v przodkow náßych / á ſnać od mężow Apoſtolſkich / ktorzy nam Ewángelia do Polſki przyniesli / świątobliwie podány; iż małżonkowie we dni świete / y we wßyttkie poſty wſtrzemięźliwie w ſtanie ſwoim żyli / páná Bogá proßąc / áby ich / y ná dźiatkách błogoſławił / y onym ſámym był miłoſćiw / ieśliby w czym pożądliwoſćią ćieleſną wykroćili. Skody ſámi nád ſobą vznawáli hoyney ręki Boſkiey / iż ich wßelkimi doſtátkámi opátrował / y ſyny miewáli meże dobre ktorzy te náße Oyczyzne ſławą y wolnoſćią zdobili / roſprzeſtrzeniáiąc iey co raz mieczem z wielkim poſtráchem pogáńſkich narodow. Teraz iákoſmy ſie ná wßelkie roſkoßy y ſwawolą ćieleſną vdáli / ták nam y fámilie ſtárożytne wyginęły / zá przepuſzczeniem nieplodnoſći ná ludźie ſwo wolnie żyiące: y ſynowie ktorzy ſie rodzą w domách zacnieyßych / ták nam drobnieią y ná wzroſćie / y ná rozſądku / iż ſam pan Bog to tylko wie / iáko dáley w gránicách tey miłey Oyczyzny náßey dotrzymáią.

Stárożytnym tedy / ábo raczey Chrześćiáńſkim zwyczáiem Jádwigá ś. idąc / gdy wſtrzemięźliwoſćią ćiáło ſwoie w wolności małżeńſkiey vmartwiáłá / y poſty wßytkie y świetá vro-

Stárzy Polacy poſćie vne dni święte wſtrzymywáli ſie od ſtanu małżeńſkiego, zabaw zá co błogoſłáwieńſtwo Páńſkie nád ſobą vznawáli.

Potomstwo Ládwigi ś. pobożne y świątobliwe.

Czyste z wielkim nabożeństwem odpráwowáła/ wßeláákiey roskoßy świátowey y lubości cielesney wystrzegáiąc sie/ vznawáłá záwsze nád sobą błogosłáwieństwo páńskie. Et in summa castitate & continentia, facta est sicut vitis abundans in lateribus domus suæ, & filij eius sicut nouellæ in circuitu mensæ. Trzech ábowiem synow y trzy corki mężowi swoiemu z płodźiłá/ swemi pierśiámi wychowáłá/ y w boiáźni Bożey wyćwiczyłá/ ták iáko sámá od rodźicow swoich wychowána byłá Z ktorych stárßy syn Oycowskie imie máiąc Henryk/ zá wiare świeta Chrześćiáńska vmárł ná plácu/ bijąc sie z Tátárámi/ ktorzy polskę y Szlasko plondrowali/ iáko drugi Judaß Machabæus zá lud swoy/ y zá Zakon páński zastáwiáiąc sie. A corká stárßa ná imie Gertruda/ czystość swoie páńieńską pánu Bogu poßlubiwßy czego Miátká vczynić nie mogiá/ w Klaßztorze Trzebnickim/ od Miáłki fundowánym/ świątobliwie wiek swoy przepędźiłá.

Ládwigi ś. czystość poślubiona przed Biskupem we śpot y z mężem.

A Jádwigá ś. zpłodźiwßy dźiatki ná chwałe p. Bogu y ná ozdobę y pocieche domowi swoiemu/ w czystości ná potym vstáwney/ áż do śmierći przez lat kilkádźieśiąt żyłá/ mężá do tego przywiodßy/ áby przed Biskupem w Kościele poßlubił z nią żywot Anyelski w czystości prowádźić/ feriando ab opere connubiali, iákoż y żyli z sobą lat dwádźieśćią y ośm/ poniechawßy zabáwy małżeńskiey w wielkiey świątobliwości/ non coram hominibus tantum, sed etiam coram Deo.

Jákoż to mogłá Jádwigá ś. przewieść y ná sobie y ná mężu swoim/ áby zpłodźiwßy dźiatek z sobą ßeścioro/ mogli ná potym żyć bez wßeláákiey pokusy w czystości y wstrzemięźliwości vstáwney áż do śmierći; odpowiádam Znák czystości Lelia w piśmie ś. ßeść ma listkow w sobie/ z ktorych iey kwiát iest złożony iákośmy wyżey rzekli/ te ßeść listkow znácza/ ßeściorákie vmartwienia ciáłá/ kto chce czystość záchować y zá nie otrzymáć korone w niebie/ wedlug stanu y kondycyey życia swego.

Pierwßy listek tey wdźięczney liliey/ iest *vmartwienie ciałá* przez post/ włosiennice y dyscypline. Ták wzy Páwel ś. sam o sobie powiádáiąc. Castigo corpus meum & in seruitutem redigo, ne cum alijs prædicauero, ipse reprobus efficiar. W vstáwicznych bowiem dostatkách/ roskoßách y pießzotách/ rzecz niepodobna czystość záchować. Bo ieśliże sámá krew z przyrodzenia pożądliwość w ćiele nászym wznieca/ coż gdy iey ießcze dodamy podpału y ognia z napoiow gorących/ y potraw korzennych? Dla tego Bernat ś. mowi. Periclitatur castitas in delicijs. A Hieronim ś. abśolutè powiáda/ że żadna miára záchowána być nie może. Nemo potest firmiter castus perdurare nisi carnem domet. Czego Jádwigá ś. ná sobie doznawßy vstáwicznymi postámi/ iáko świádczy Historya żywotá iey/ ciáłko swoie vmartwiáłá. A będąc pánią tak wielką/ y Xiężną bogátą: we Srzody tylko ná kasie chlebá z wodą przestáwáłá. A w wielki post tylko w Niedźiele we Wtorek/ á we Czwartek ryby iadáłá/ á w poniedźiałek y w Sobotę iárzynka sie sámo kontentowáłá/ żadnego oleiu áni oliwy do nich nie przydaiąc: á Piątki záś y Srzody zwyczáynym swym trybem/ ábo nic nie iedząc/ ábo troche bárzo chlebá w wodzie zmaczawßy odpráwowáłá. Záwße miáłá trzynaście vbogich v stołu swoiego/ y w drodze náwet z sobą ich woźiłá/ ktorych swemi rękoma karmiłá/ sámá ich nogi vmywáłá/ wrzody leczyłá y záwiązuiąc całowáłá. Więźnie wykupowáłá ochotnie/ á vkrzywdzenia żadnego vbogim poddánym swoim czynić nie dopußczáłá/ ták stárostom swoim/ iáko y żołnierzom srodze zákázuiąc Affekty wßytkie ták vmiárkowáne w sobie miáłá/ iż iey nikt gniewáiącey sie nie widźiał A gdy ią kto występkiem swoim nieprzyiaznym vráził/ żadney zemsty niepokázuiąc/ te słowá rzekßy/ *Boże ć odpuść*, kontentowáłá sie/ iuż wiecey występuiącego słowy nie strofowáłá.

Pości Ládwigi ś.

Drugi listek czystości kwiátu iest *Trzeźwość*: y przeto Páwel ś. mowi. Nolite inebriari vino in quo est luxuria. Bo ieśliże człowiek z nátury iest skłonny potrzeźwu do żadze ćielesney

Ad Ephesios c. 5.

1. Cor. 9.

Vmartwienie ciałá, záchowánie czystości nayprzednieysze.

ſney / coż popiiánu kiedy y wſtyd / y rozum ſtráći? Dla tego Hieronim świety mowi. Luxuria ex radice oritur gulæ, wßelkie wßeteczeńſtwo powiáda pochodźi z obżárſtwá / ták potraw korzennych / iáko y trunkow goracych: ktore ieśliże mężßczyźne duzßey komplexyey przywodza w piiáńſtwie do ßaleńſtwá / y wßelákiego grzechu / coż gdy ſie białagłowá vpiie / y rozum ſtráći / iákiey ſwywoli ſie nie waży: Przeto wſtrzemieźliwośćia od potraw przyprawnych / y wyſtrzegániem ſie piiáńſtwá wßelkiego ma być záchowána czyſtość mowi Chryzoſtom ś. Caſtitas ſine comitibus ſuis, ieiunio & temperantia, cito labeſcit, his autē roborata, perfacile coronabitur.

S. Hier. in teſtam

S Chryſ ſuper Pſal Hom: 5.

V nas w Polßcze zá ſtárych lat / Krolowie winá nigdy nie piiáli áni piwá / tylko ſáme wodę: y ták czytamy o wßytkich Jágiełłách / áż do Krolá Auguſtá / ktory pierwßy z Fámiliey ſwoiey wino pić począł / iáko świádcza rozmáici Skryptorowie náśi polſcy. A pogotowiu ich małżonki Krolowe / żadnego innego napoiu procz wody nie znáły. A miáły podobno przykład ſobie podány z ſtárych Rzymianek / ktore nigdy winá nie piiáły ieno wodę / lubo ſie v nich wino rodźi / y napoiu inßego nie znáio. Był tedy zwyczay v Rzymian iż káżdy podkawßy białagłowę ſobie znáioma abo pokrewna náulicy / záraz ią całował / pátrzac ieśli od niey wino nie pachnie / ieśli go nie piłá. Jeśli wino poczuł od niey / powinien ią był záraz Senatowi oſkárzyć / ktory gárdłem tákowe białegłowy karał / ktorebyſie vpiiáły / á więźieniem ktoreby ſie często bez wiádomośći mężow ſwoich y bez pilney potrzeby po ulicách przechadzáły. Aże Regis ad exemplum totus componitur orbis tedy v nas w polſcze przykładem pánow y Krolow ſwoich / wßyſcy poddáni á zwłaßcza Szlachtá piiáńſtwá ſie wyſtrzegáli. A oſobliwie o Kśiążętách Rádźiwiłách czytamy / iż żaden z nich piwá y trunku piiánego niiákiego nie piiał / oprocz wody. Pierwßy iął ſie winá piiáć Jan Rádźiwił Káſtelan Wileński y Hetman wielki W. X. L. ktory zá tym y wiáry Kátholickiey odſtąpiwßy Luterſtwo ſproſne w dom ſwoy wprowádźił / y zły przykład z ſiebie podał drugim z heretyczálym Senatorom / od ktorych záśie łátwie ieſtá ſie piiáć rożnych napoiow ßlachtá. Jeśliże tedy ßlachtá Stáropolſka / ktorych wyliczáć rzecz byłáby długa / y Senatorowie dawni winá / y nápoiu żadnego vpaiáiącego zá onych lat nie piiáli. Toć o Jádwidze ś. y iey małżonku Xiążęciu Henryku dáleko bárźiey trzymáć mamy / iż w trzeźwośći ſie kochali / y byli dobrym przykładem poddánym ſwoim.

Cromer. orat: in fun: Sig. l. var. ſeu l. paralel lodocus Decius Hiſtor. temp Ho rol. Prin cip. li. 2.

Trzeći liſtek liliey czyſtośći / *praca vſtáwna.* A ták o Jádwidze ś. czytamy / iż záwße co robiłá / á nigdy nie próżnowáłá: ábo koßule vbogim ßyłá / ábo chuſty kośćielne robiłá / ábo ie práłá / ábo przędłá / ábo háftowáłá / ábo ná modlitwie y vſługowániu vbogim do ſtołu zábáwiáłá ſie. Dobrze o tákowey zabáwie Izydor ś. powiedźiał: Seruum Domini ſine intermiſſione legere, orare, & operari oportet, ne forte mentem ocio deditam ſpiritus fornicationis ſurripiat. Cedit enim labori voluptas, animum autem vacantem cito præoccupat. Auguſtus Ceſarz Rzymſki corkom ſwoim nigdy próżnować nie dopuścił / iáko piße Válerius / ále ná káżdy dźień muśiały mu vkázáć co zrobiły. Tegoż przeſtrzegał y Carolus Magnus w corkach ſwoich / doczytawßy ſie tego w proroku Ezechielu / iż Sodomá y Gomorá nie dla czego innego zginęły / ieno że iedli pili / á nic nie robili. Hæc fuit iniquitas Sodomæ; ſaturitas & ocium.

S. Iſidor. de ſummo bon. Valer: l. 6. c. 10.

Ezech: cap. 16.

Czwarty liſtek *Pokorá.* W ktorey ſie oſobliwie Jádwigá ś. kochálá / nie tylko Rodźicom ſwoim / á potym małżonkowi ſwoiemu niczym ſie nieſprzećiwiáiąc / y vſługuiąc iáko nayniżßa ſłużebnicá: Ale też y vbogim żebrakom / iáko znayważßa pokora w ich chorobách / y do ſtołu ſłużąc. Jnáczey / ſiłá rozumieiąc o ſobie / prędko bárzo człowiek wpádnie w grzech / á oſobliwie ktory z czyſtośći ſie ſwoiey chlubi. Sæpe Deus permittit mowi Grzegorz ś. cadere ſanctos & caſtos in luxuriam propter ſuperbiam.

S. Greg: in moral

Piąty liſtek *wſtyd záchowány*, ktorego towárzyſtwo częſte / y vſtáwne przechadzki / prędko pozbáwia / gdy ſie

wnie kto wdaś á oſobliwie białagłowá ktora nie ma ſie czeſto przeieżdżáć/ ále ma domá y roboty pilnowáć. Nie ma z gośćmi zásiadáć/ y gadek ſtroić: ále ſtrzec ſie konwerſácyey z męszczyznámi. Corrumpunt bonos mores colloquia praua, mowi páwel ś. A iáko Hieronim ś. rozumie. Vir & mulier ignis & palea: diabulus autem nunquam ſufflare ceſſat vt accendatur. Przetoż ták mężczyzná iáko y białogłowá ma przykładem Jádwigi ś. wſtydu przeſtrzegáć/ w oſobliwośći przebywaiąc/ nic wygladáiąc vſtáwnie ná ludźi z okná/ nie czyniąc przechadzek czeſtych/ nie zásiadáiąc ná rozmowkách z ſtowárzyſtwem nieprzyſtoynym.

1. Cor. 15.

S. Hier. in teſtá.

Szoſty y oſtátni liſtek czyſtośći/ *Modlitwa vſtáwna, y rozpámiętywanie męki Paná Zbáwićielá náſzego.* Ná tey żálobie Jádwigá ś. wiekſza cześć czáſu trawiłá/ tym ſobie láſke v Páná Bogá ydźiatkom ſwoim iednáłá/ tym zoſtáłá ſwiętą/ iż In oratione diurna atq; nocturna, nudis etiam media hyeme pedibus aſſidua byłá/ wiedząc podobno co Bernat ś. nápiſał o takiey zabáwie mowiąc. Nil tam efficax remedium contra omnia vitia, & vitiorum tentamenta, ſicut Paſſionis Chriſti ſedula memoria. A Auguſtyn ś. przydał. Crucis Chriſti dulcis memoria, crucifigit in carne vitia.

S. Bern. ſuper Cant:

Tymi tedy cnotámi podobáłá ſie pánu Bogu w ſtanie małżenſkim żyiąc Jádwigá ś. iż ią w niebie vkoronowáć raczył. Chriſtus Ieſus Rex Sanctorum, y tákowym vmartwieniem oná czyſtość záchowuiąc w powołániu ſwoim/ doſkonáley świątobliwośći nábyłá. Lecz iáko też wdowa zoſtawſzy żyłá/ obaczmy w trzećiey czośći/ y ſkończymy.

Trzecia Część
Iáko Iádwigá Swięta w ſtanie Wdowim świątobliwie żyłá.

Ambrozy ś. vważáiąc iáko ieſt rzecz trudna czyſtość záchować/ tym zwłaſzcza ktorzy małżeńſtwá doználi/ powiáda te ſłowá. Propemodum non inferioris virtutis eſt à coniugio abſtinere, quàm coniugalia delectamenta neſcire. Nie mnieyſza powiáda cnotá ieſt/ żyiąc w małżeńſtwie/ ábo bedąc rozłączonym od małżeńſtwá záchować czyſtość ćieleſną/ iáko y żyć w páńſtwie/ nigdy lubośći ćieleſnych y ná myśl nie przypuſzczáiąc. Ktora tedy Wdowá pozoſtawſzy po małżonku ſwoim żyie w czyſtośći wdowiey do śmierći/ Małżeńſtwá nie powtarzáiąc/ tákowa powiáda Dawid ś. oſobliwa láſka ſwoia vbłogoſłáwi pan Bog/ ktory ták przezen powiedźieć raczył. Viduam eius benedicens benedicam. Dla tegoż y páwel ś. do vczniá ſwoiego Tymotheuſzá piſząc/ nápomina go pilno áby tákowe świątobliwe wdowy miał w wielkim poſzánowániu. Viduas honora quæ veræ viduæ ſunt. A to dla tych przyczyn:

S. Ambr. l. de virg

Pſal. 131.

1. Timot. 5.

Pierwſza/ iż wdowy święte rownie iáko y pánienki P. Bogu poſzlubione/ ſtáráią ſie czyſtośćią ſwoią/ y innymi vczynkámi dobrymi P. Bogu podobáć Mulier innupta & virgo cogitat quæ Domini ſunt, quomodo placeat Deo vt ſit ſancta corpore & Spiritu. A ták Jádwigá ś. wdowa zoſtawſzy po mężu ſwoim/ w Klaſztorze Trzebnickim gdźie mniſzki fundowáłá/ y corke ſwoie P. Bogu poſzlubiłá/ ſámá áż do śmierći żyłá: nie tylko za-

1. Cor. 7.

Jádwigá ś. wdowa zoſtawſzy w klaſztorze żyłá do śmierći.

ko zakonne powinnośći / iáko inne pán ny profeſki odpráwuiąc / ále im ießcze przykład z siebie / iáko Mátká / do wßelákich cnot y świątobliwośći dáiąc.

Druga przyczyná ieſt / dla czego wdowy ś. máią być w kośćiele Bożym w poßánowániu / iż ſie one modlą zá wßytek lud Chrześćiáński / y wſpieráią modlitwámi ſwoimi y zaſługámi wßytkich wiernych w Kośćiele Chrystuſowym. Ták o tym świádczy Concilium Cárthágineńſkie. Viduæ inquit quæ ſtipendio Eccleſiæ ſuſtentantur, tam aſſiduæ in Dei opere eſſe debent. vt meritis & orationibus ſuis Eccleſiam adiuuent. Z tąd to ná początku záraz kośćiołá / zwyczay ten od Apoſtołow świętych ieſt wniesiony / áby iálmużny ná wychowánie vbogim á ſtáteczným wdowom z kośćielney ſkrzynki były dawáne / áby ſie one modliły zá wßytek narod Chrześćiáński. Co nie tylko ſámá Jádwigá ś. czyniłá / ále też ták wiele wdow y sierot vbogich / hoyna iálmużna y ſukniámi opátrowáłá / y wßytke práwie ſwoie intrata po śmierći mężowey ná to obrocíłá / áby w modlitwách nigdy nie vſtawáły.

Conc: Carth: 81. diſt.

Trzećia iż to ieſt vczynek miłośierny rátować, ćießyć w ich kłopotách / y náwiedzáć wdowy śś. podány od ſámego Chrystuſá páná / ktory vlitowawßy ſie nád wdoweczką vboga płáczącą / ktorey był ſyn iedyny młodo vmárł / wſkrzesił go od vmárłych / áby potym pracą rąk ſwoich żywił Mátkę záſtárzałą y vboga. Z tąd to Jákub ś. Apoſtoł w liśćie ſwoim nápiſał. Religio munda & immaculata, hæc eſt apd Deum, viſitare pupillos & viduas in tribulatione.

Pan Chryſtus ſwoim przykładẽ nauczył nas mieć vlitowánie nad vbogimi wdowámi.

A náoſtátek roſtázuie páweł ś. Tymotheuſßowi / ßánować Wdowy świątobliwe; dla tego / iż nań ten vrząd iáko ná Biſkupá y Páſterzá włożono / áby máiąc świádectwo y wiádomość o ich pobożnych poſtępkách / ſtárał ſie im o wyżywienie / y broniłich od wßelkiego vkrzywdzenia. Vidua eligatur in bonis operibus teſtimonium habens. Pierwey ſie powiáda dowiedz iáko żyie / potym iá miey pod ſwoią protekcyą y záwiádowániem. Z tąd Kánon ſtánął w

1. Timot 5.

práwie Duchownym / áby Biſkupi y prálaći záwiádowali o wdowách mießkáiących przy Kośćiele. Epiſcopi & aliarum Eccleſiarum Prælati præcipuè viduarum protectioni & ſuſtentationi debent intendere. Tákże Krolowie y potentaći wßyſcy / máią ich bronić y rátować w ich niedoſtátkách; czego gdy zániechywáią / beda ſrodze ſądzeni ná dniu oſtátnim Principes tui Infideles, mowi Jzáiaß prorok / Socij furum, pupillo non iudicant, cauſa viduæ non ingreditur ad illos. Heu conſolabor ſuper hoſtibus meis & vindicabor de inimicis meis.

87. Diſt. per totũ.

Iſaiæ 1.

Jádwigá ś. będąc Xiężną náßą polską / pánią bogátą / nie tylko zá mężá ſwoiego vbogim ſierotom y wdowom świątobliwym opátrzenie dawałá / ále też y w klaßtorze ſámá mießkáiąc wdowa / pilne o nich ſtáránie miałá / ták / że pátrząc ná Klaßtor Pánien Trzebnickich / ſłußnie rzecz możemy. Immortalis eſt memoria illius, quoniam & apud Deum nota eſt, & apud homines. Możemy tedy z niey wßyſcy według potrzeby każdy ſwoiey / przykład brać do świątobliwośći żywotá / wychwaláiąc przy dzisieyßey vroczyſtośći świątobliwość iey wielką / ponieważ Mulier timens Deum ipſa laudabitur iáko Salomon powiedźiał. A iáko pospolićie goſpodarz / chcący vmálować pięknie dom ſwoy / ſtáwia przed oczymá málárzowymi rozmáite obrázy / roſkázuiąc mu áby ten ná tey ścienie námálował / á ten drugi ná drugiey. Ták Kośćioł święty Kátholicki / zá roſkazániem Klemensá Czwartego papieżá Rzymſkiego wyſtáwuie nam dzisia rozmáite cnoty Jádwigi świętey w Lekcyách dzisieyßych / ábyśmy iey náśládowáli w świątobliwośći / y poſtępkách ſtáropolſkich Chrześćiáńſkich. Rapiat ergo ſibi, mowi Máximus święty / alter candorem caſtitatis, ille pallorem abſtinentiæ, iſte ruborem verecundiæ iſte ardentem charitatem & fidem velut auri ſplendore radiantem: ſic etiam ille nigredinem humilitatis in timore Dei. A wßyſcy oraz Kátholicy bierzmy z niey przykład boiáźni Bożey. bo ieśliże virtutes cæleſtes

Sap: 4.

Greg. 15. moral.

ſtes quæ Deum ſine ceſſatione conſpiciunt contremiſcunt, á my iáko grzeßni ſtáwiemy ſie przed Máieſtat Páński/ ktorzyſmy tu ſie ná wßeláko ſwowolo roſpaſáli. Trzebá nam tedy pilno prosić Jádwigi ś. áby oná ſámá nam źiomkom ſwoim boiaźń páńſka ziednáłá/ ábyſmy ſie vlekßy ſądu oſtátniego/ y mok piekielnych wiekuiſtych pohámowáli/ od niepráwośći náßych/ á ßczyrym ſercem náwroćiwßy ſie do páná ſłużyli mu w świątobliwośći żywotá iáko Jádwigá ś. Przetoż do niey iáko do pátronki náßey mowmy one ſłowá ktore mowili Żydźi do Judythy świetey/ bedac obleżeni od woyſká Holoferneſowego. Ora pro nobis quoniam mulier ſancta es, & timens Deum. Jádwigo ś. modl ſie zá námi do Zbáwićielá náßego prośimy ćie pokornie/ áby nieprzyiaćioł náßych duſßnych/ y ćieleſnych od nas oddaliwßy/ w pokoiu nas chować raczył/ y wßytek Kośćioł ſwoy świety: á ten ſkarb miłośierdźia ſwoiego nieprzebrány/ ktory dla nas chowa iáko Oćiec dla dźiatek ſwoich/ wylał ná ſercá náße/ w ktorych iáko w roley buyney y żyzney/ áby zákwitły cnoty świete y poſtępki Chrześćiáńkie/ przez ktoreby-ſmy ſie doſtawßy do niebá/ chwalili y wyſławiáli Troyce Swiętą Oycá Syná/ y Ducha Swietego/ oddáiąc powinni pokłon/ ná wieki wiekow nieſkończone/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Cnotách Iádwigi Swiętey ktorymi ſię Pánu Bogu podobáłá.

Simile eſt Regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas Margaritas *Matth:* 13.

S. Greg: Hom: in Euang:

Iáko w perłách troiákie przymioty vpátruiemy ták też y w cnotach świetych áby tym większa ch ne ſwoie miały.

Jebieſki náuczyćiel Chryſtus Jezus pod przypowieśćiámi táiemnice ſłowá ſwoiego Boſkiego podáiąc/ w dźiśieyßey Ewángeliey/ przyrownáć raczył krolеſtwo niebieſkie do kupcá ßukáiącego pereł dobrych/ ktory gdy ználaſt iedne perłe droga/ przedał wßytke ſubſtáncya máietnośći ſwoiey/ á kupił ią ſobie. Rozmáićie Doktorowie Swieći te przypowieść wykładáią; my trzymáiąc ſie Grzegorza ś. ktory przez krolеſtwo niebieſkie rozumie Kośćioł ś. Kátholicki/ ták te przypowieść dźiśieyßa rozumieć mamy. Jż człowiek Chrześćiáński żyiący w zgromádzeniu Kośćiołá ś. ßukáiący ſpoſobu/ ábo cnot świętych/ przez ktoreby ſie mogł podobáć Pánu Bogu/ y záſłużyć ſobie niebo; ieſt podobien kupcowi ßukáiącemu Pereł drogich. Bo przez perły rozumieią ſie cnoty świete/ iż iáko perłá tá ieſt nadrożßa ktora naywiekßa/ nabielßa/ y naokrągleyßa: ták cnotá káżdeº Chrześćiáńſkiego człowieká ták ieſt nadoſkonálßa/ ktora z wiekßa ochotą dla chwały Bożey ieſt vczyniona/ znaylepßa intencya nic świátowego o ſobie przez nic nie vpátruiąc/ y z naydoſkonálßą miłośćią/ trudnośći w niey wßeláke vprzyimym ſercem dla p. Bogá podeymuiąc. Ná tákowa cnotę doſkonálą miedzy inßymi dobrymi vczynkámi

gdy

gdy ſie kto zdobedźie/ á dla ſámey miłośći páná Bogá ſwoiego. w rozmáitych cnotách obieráć ſie bedźie/ takowy kupi ſobie perle nieoßácowáno/ żywot wieczny.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu vważáć bedźiemy/ iáko Jádwigá ś. przedawßy wßytke máietność ſmyſłow ćiáłá ſwoiego/ y opuśćiwßy świátowe roſkoßy/ przez cnoty świątobliwe y dobre vczynki podobáiace ſie pánu Bogu/ kupiłá ſobie te droga perle żywot wieczny.

Ná cześć ná chwałe Zbáwićielowi náßemu/ á nam ná náuke duchowna/ y ná náśládowánie Swietey pániey y Pátronki náßey polſkiey Jádwigi świetey.

Eccl: 26. ZRzypátruiąc ſie świątobliwośći ſtáteczných białychgłow káznodźieiá Jerozolimſki/ takie ſłowá o nich powiedźiał. Fundamenta æterna ſuper petrã ſolidã, & mandata Dei in corde mulieris ſanctæ. Kiedy ſie powiáda tráfi białogłowá świątobliwa/ y boiąca ſie p. Bogá/ tedy ták bywa ſtáteczna y nieodmienna w záchowániu przykázánia páńſkie° w ſercu ſwoim iáko wiec nieodmienne y trwáłe ná wieki bywáią fundámentá budynku iákie° ná ſtále nieporußoney wymurowánego. Bo ták bedźie doſkonáłym ſercem miłowáłá p. Bogá ſwoiego/ iż iey żadne roſkoßy świátowe/ żadne godnośći/ y żadne doſtátki rzeczy tych doczeſnych od ſłużby páná Bogá ſwoiego oderwáć nie mogą. Mamy y ſtárego Zakonu y Nowego przykładow rzecz nieźliczona. Ale miedzy inßymi w ſtárym Zakonie záleca piſmo ś. Judyte Pánią pobożną/ białogłowe młodą/ vrodźiwą/ wymowną/ y bogátą: ktora krotko z mężem ſwoim mießkawßy wdową zoſtáłá w kwitnącym wieku/ á czyſtość wdowią ſobie vpodobawßy/ nie dáłá ſie námowić. żadna miára zá mężá drugiego; ále białychgłow ſtátecznych ſobie przybrawßy/ iáko w klaßtorze iákim w domu ſwoim mießkáłá/ poßcząc vſtáwicznie y włosienicą vmartwiáiąc ćiáło ſwoie przez cáłe ſto y pięć lat nieprzeſtáiąc: á żeby iey były mężczyźny w dom po potrzebách/ ábo do robot przychodzące niewidźiały. In ſuperioribus domus ſuæ fecit ſibi ſecretum cubiculum in quo cum puellis ſuis clauſa morabatur; & habens ſuper lumbos ſuos cilicium, ieiunabat omnibus diebus vitæ ſuæ, præter Sabbata, & neomenia, & feſta Domus Iſrael. Iud: 8.

Nowego Zakonu Pan/ y Páneneк świetych/ kto wyliczyć może/ ktore rozwáitymi cnotámi Chrześćiáńſkimi kwitnąc/ ſtáráły ſie o te perle droga/ miłość páná Jezuſowe/ ktory ieſt Lux, Via, Veritas, & Vita, przetoż mawiáły z Dawidem ś. często. Mihi autem adhærere Deo bonum eſt, ponere in Deo ſpem meam. Azáko. chawßy ſie w nim iáko w Stworcy/ Zbáwićielu/ y Odkupićielu ſwoim/ żadnym ſie rzeczom świátowym/ y roſkoßom odwieść od ſłużby iego nie dáły; żadnych mąk katowſkich/ poſtráchow Tyrańſkich y śmierći okrutney nie vlękły ſie/ iáko mowi páwel ś. Quis ergo nos ſeparabit à charitate Chriſti? tribulatio an anguſtia? an fames, an nuditas? an periculum? an perſecutio? an gladius? Certus ſum quia neq; mors, neque vita, &c. poterit nos ſeparare à charitate Dei. Zá te tedy miłość Bożą otrzymáli Swieći Páńſcy te perle droga/ *Zywot wieczny.* miedzy ktorymi y Jádwigá ś. ktorey vroczyſtość dźiś obchodźimy/ z młodości ſwoiey w ſłużbie Bożey kochąiąc ſie/ y Stworce ſwoiego nade wßytko miłuiąc/ ta ßeśćia cnot oſobliwie oczom iego Boſkim podobáłá ſie/ y otrzymáłá od niego te perle droga/ w chwale wiekuiſtey żywot nieſkończony. Pſal: 72. ad Rom: capit: 8.

Pierwßa cnotą Jádwigi ś. byłá ktoro ſie p. Jezuſowi podobáłá/ *Boiaźń Bożą* po wßytkie dni żywotá ſwoiego/ y pilne zátym záchowánie przykázánia páńſkiego. A zrod piſmo ś. mowi. Mulier timens Deum ipſa laudabitur. Białagłowá powiáda boiąca ſie páná Bogá/ y od ludźi bedźie pochwalona/ y od ſámego páná Zbáwićielá/ & in parte timentium Deum dabitur Viro pro factis bonis. A ktory ſie mężczyzną boi páná Bogá/ tedy w cześći nagrody zá dobre ſpráwy iego/ bedźie mu też dána dobra białagłowa/ rownie boiąca ſie páná Bogá iáko y on ſam: Coż zrod zá pocieche be- Eccl: 26

Dobra małżonká ßcześćie to wielkie od P. Bogá

dźie

dźie miał: Odpowiáda Syrách / iż te poćieche naprzod bedźie miał / że coby go była miáłá zgryść żoná złośliwa y swarliwa / ták iż by był w krotkim czásie vmárł / to żoná poczćiwa y páná Bogá boiąca sie / przyczyni mu drugie tylo żywotá / nigdy go nie zásmucáiąc / nigdy z nim nie swárząc sie. Mulieris bonæ, beatus vir: numerus enim annorum illius duplex. Do tego dźiatki mu zplodźi ná poćieche / y wychowa ich sámá y wyćwiczy w boiáźni Bożey / iż nigdy złymi postępkami swoimi nie zásmuca Rodźicá swoiego.

Ták o Jádwidze ś. czytamy / iż od rodźicow swoich z máłości w boiáźni Bożey wyćwiczona / nigdy spráwy żadney nie záczelá / áż zwykłe modlitwy swoie pánu Bogu oddáłá / z wielkim nabożeństwem / z wielką ochotą / y w nocy ná paćierze wstáiąc / á krzyżem gołey ziemi leżąc. Zá co iey pán Bog dał małżonká ták dobrego / iż we wszytkim iey rády słuchał / rownie z nią nabożeństwá wszelkiego przestrzegał / z nią pośćił / y iey przykładem włosienice ná sobie nosił: y ná iey perswázya zplodźiwszy trzech synow / y trzy corki / czystość vstáwiczną áż do śmierći swoiey / przez lat dwádźieśćiá y ośm záchował / w iednym domu y w nierozerwáney zgodźie y miłości z małżonka swoią Jádwigą ś. żyiąc. Która mu dźiatki zplodźiwszy / według stárodawnego ludźi świętych zwyczáiu / sámá wychowáłá / sámá w boiáźni Bożey wyćwiczyłá.

O Faworynie Philozophie czytamy / iż będąc raz nawiedźić vznią swoiego / zástał áno mu żoná iego synà powiłá / ktorego trzymáiąc ná ręku swoich Mátká oney położnice mowi / trzebáby mi sie pilno postáráć o mámkę do tego dźiećiećiá. Ale iey Faworyn rzecze. Oro te mulier, sine eam totam, & integram esse Matrem filij sui. Chcący iey to pokazáć / iż niedosyć iest porodźić synà / ále go trzebá swoimi piersiámi wychować / y potym wyćwiczyć w dobrych obyczáiách / áby y nátury swoiey nieodmieniał w nátury mámki swoiey / y obyczáiow świątobliwych Rodźicow swoich nie odstępował: ále z máłości wyćwiczony w boiáźni Bożey / przestrzegał przez wszytek wiek żywota swoiego mándatow Páńskich.

Chrzyzostom ś. tłumáczac owe słowá Páwłá Swiętego o Wdowách bogoboynych do Tymotheussá nápisánych / áby ie ßánował / ále wywiedźiawßy sie iáko żyia y iáko dźiatki swoie ćwicza. In operibus bonum testimonium habens, si filios educauit. Nie mowi tu / si filios peperit, bo to nie wielka ießcze pochwałá mieć syny: ále mieć syny dobre / w cnotách świętych y w boiáźni Bożey wyćwiczone / to iest / chwałá wielka / y zasługá y páná Bogá nieoßácowána. Mowi tedy Chryzostom Swiety Discas, quia non pariendo tantùm, sed magis bene nutriendo fit Mater, audi Beatissimum Paulum, quam honorificet & coronet viduam, non propter partum, sed propter educationem, si filios enutriuit, non dixit, si peperit.

Ale rzeczeß / á kiedy sie zátym trásia bliźnieta / iákoż ie Mátká wychować może sámá? Odpowiáda plutárchus / że to nátura dobrze opátrzyłá / y dla tego dwie piersi dáłá / vt si gemellos peperisse contigerit duplices ad alendum fontes haberent.

Jadwigá tedy ś. w boiáźni Bożey sámá wychowána / gdy dźiatki małżonkowi swoiemu zplodźiłá / lubo Xiężna Polska bedąc śiłá mámek mieć mogłá / niechćiáłá iednák ich chować: ále sámá piersiámi swoimi dźiatki swe odchowáłá / wiedząc iż zá to nagrodę miáłá mieć w niebie / iáko ią Dawid ś. káżdey Mátce pobożney obiecuie mowiąc. Sicut ablactatus est super matre sua ita retributio in anima mea. Abowiem iáko publius mowi. Non refert mores alumnus Matris ast nutricis, y dla tego częstokroć cnotliwych rodźicow dźiatki swowolne bywáią / y złotruią sie / iż nie wyszły dobroći z piersi máćierzyńskiey / ále złość y swowola z piersi mámek swowolnie żyiących. Tyberyus Cesarz iż mámkę miał pijánice / ktora go ieść vczac dawałá mu chleb w wino maczáiąc / był też potym dobrym pijánicą. Káligulá iż miał mámkę okrutną białogłowę ktora sie we krwi kochałá / y raz obráziwszy służbistą swoie nożem / ta krwią piersi sobie pomázálá dáiąc ssáć dźiećiećiu: Dla tego też był z niego srogi Tyran / kiedy

został

Świątobliwe małżeństwo Iádwigi ś.

A Gellius lib. 12. cap. 1.

Mamki dźiećiom chować iest to przeciwko dobrym obyczáiom

S. Chrys. P. 5. tom. 10. Hom. in nat. y Machab.

Plut. lib. de lib. educ.

Mámek ich stárych ku dźiecióm nie dobrá.

Od Mámek iákie sie dźieći złych nábogow vczą.

Psal. 130

został Cesárzem Rzymskim / bo sie był náuczył rázem z mlekiem zsáć y krew ludzką.

Przećiwnym zás sposobem swieta Monike záleca Kościoł Páński / iż Augustyná ś. sámá swymi piersiámi wychowálá / y dorosłego iuż dobrze / záwsze / swym nápomnieniem do tego wiodlá / áby był został Kátholikiem / ktory był w bledźie Mánicheyskim / y zrad o niey nápisano. Monica Sancti Auguſtini dupliciter Mater, quia eum & mundo, & cælo peperit. Tákże Blánká Mátká Ludowiká ś. Krolá Fráncuskiego / wielkie ma swoie zálecenie w Kronikách / iż Synowi do tákiey świątobliwości pobożnym wychowániem była przyczyna Ludouicus Blanchæ Matris Sanctiſſimæ diſciplina educatus.

Słuśnie tedy Aristoteles w polityce swoicy nápomina Vrzędu / áby przestrzegáli poczćiwego wychowánia dźiatek miedzy obywátelámi. Ordinantem politiam, non modicum attendere oportet ad mulieres, imo valde multum, quia dimidium filiorum Mater eſt. Záczym Jsidorus Peluſiotá powiáda / iż stárzy Egipcyánie / ták bárzo sie frásowáli / gdy ná syny dla ich złego wychowánia nieszczęście iákie przypádło / iákoby oni sámi ná śmierć skazáni byli. Siquidem Parentibus acerbius eſt ſupplicium, cum pueri exitio dantur.

Jádwigá ś. ták dźiátki swoie wychowálá / iż stárszy Syn Henryk Mieczeńsko korone zá iey żywotá ieszcze odniosł / potykáiąc sie zá wiárę Chrześćiáńską / y zá narod swoy z Tátárámi. A corká stársza Gertrudá ś. z Mátką wespoł w Klásztorze żywot Anyelski prowádząc / ná korone sobie wiekuistą w Oblubieńcá niebieskiego zásłużyłá. Drudzy Synowie y Corki Dom swoy Xiążęcy małżeństwy zacnemi / z Domy Krolewskimi y Cesárskimi sie zpowinowáciwszy / y narod polski ozdobiły iáko w Kronikách nászych Polskich czytamy.

Aristot. Polit. c. 8. libr. 1.

Plut. Ele. de Ele. educ.

Isid. Peluſ: l. 2. epiſt. 81

Od Matek zlych dzieci zlych matkom rzecz.

Druga cnotá Jádwigi ś. ktora sie P. Bogu podobálá *wstyd białogłowski* wcále záchowány / iż słowá sprosnego y poyźrzenia bespecznego wystrzegáiąc sie / mężá innego drugi raz znáć nie chćiálá / gdy wdowa zostálá. Ale y w małżeństwie ieszcze żyiąc po spłodzeniu dźiatek / w czystości vstáwney z mężem swoim żyłá / przez lat dwádźieśćiá y ośm / w wielkiey świątobliwości żywotá / ták że iey to słusznie służyć może co Eccleſiáſtes o świątobliwey białeygłowie nápisał. Gratia ſuper gratiam mulier ſancta & pudorata. Pospolićie bowiem w dostátkách y roskoszách wielkich swowola sie znáyduie wielka / iáko Salomon mowi. Talis eſt via mulieris adulteræ, quæ comedens, & tergens os ſuum dicit. Non ſum operata malum.

Eccl: 26.

Prou. 30.

Trzećia cnotá Jádwigi ś. *Powśćiągliwość ięzyká.* Bo nie tylko sie z mężem swoim zgadzálá / niczym woley iego nie sprzećiwiáiąc sie. Ale też y występnym sługom ábo służebnicom swoim náłáiáć nieumiáłá; á złorzeczyć vchoway Boże. Te tylko słowá zá naywiększą káre / gdy ią kto rozgniewał / ábo występkiem iákim nieprzystoynym obráził / zwykłá była mawiáć y to z wielką pokorą / Deus tibi parcat. Nie ták iáko Herodiadá ktora corce swoiey pod czás naywiększey dobrey myśli / kazálá Herodá Krolá prosić o głowę Janá ś. mowiąc. Volo vt protinus des mihi caput Ioannis Baptiſtæ. Jeśliże tedy Salomon powiáda / iż to ieſt wielka łáská Bożą miedzy inszymi łáskámi Bożymi / dáná mężczyznie małżonká wstydliwa / tedy niemnieysza y to / gdy nieswarliwa. Datum Dei eſt, mulier ſenſata & tacita.

Wielomowstwá y złorzeczenstwá poczćiwe białegłowy wystrzegáć sie máią.

Prou. 26

Czwarta cnotá Jádwigi ś. *Trzeźwość*, bo sie postámi vstáwnymi bárwiłá / winá nigdy nie piłá / áni żadnego napoiu vpaiáiącego / sáma sie wodą przez wszytek swoy wiek kontentowálá. Z tego dźiatek swoich vczyłá / y wszytkich onych pánienek z ktorymi w klásztorze Trzebnickim po śmierći małżonká swoiego żyłá / vbi magnos greges Virginum Sanctarum collegit. Jesli bowiem co bárźiey białogłowe szpeći iáko piiáństwo / bo zstad y złe żyćie z mężem bywa / dla vstáwnych poswarkow mowi Salomon / y zniewagá oney miedzy sąsiády / y vtrátá wstydu y poczćiwości / y nákoniec sromotá y niesławá wiekuista. Mulier ebrioſa, ira magna: & contumelias

Trzeźwość białegłowy záchowywáć máią.

Prou. 26

& turpitudo illius non tegetur. Tie
1.Cor.7. dármo tedy páwet ś. powiedźiał. Bonum eſt homini mulierem non tangere, niżeliby miał ſie żenić/ y tráfić ná żone ſwarliwą/ niewſtydliwą/ y piánicę do tego. A przetoż mowi Salomon/ ſtrzeż ſie iey/ y nie zápátruy ſie
Prou. 7. ná iey vrodę. Ne abſtrahatur in vijs illius mens tua, neque decipiaris ſemitis eius.

Proznowánie przyczyna do wßelkiego grzechu.

Piata cnotá/ ktora ſie Jádwigá ś. pánu Bogu podobáłá. *Praca vſtáwiczna*, y zabáwá około vczynkow dobrych: nigdy bowiem nie proznowáłá ale/ ábo przędłá/ ábo ßyłá/ ábo vbogie karmiłá/ y myłá ich rękoma ſwoimi/ wrzody ich cáluiąc/ y rány záwięzuiąc: ábo też chore náwiedźáłá/ ábo grzebłá vmárłe/ nigdy iednák po odpráwieniu modlitew ſwoich zwyczayych nieprożnowáłá. Quæſiuit lanam & linum, &
Prou vlt & operata eſt conſilio manuum ſuarum. Et panem ociosa non comedit. Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperes, iáko Salomon mowi. Abowiem ták o niey w iey żywoćie czytamy. Pedes pauperum quos tredecim ſemper vbique ſecum circumduxit, lauit: vlcera eorum ligauit, captiuos redemit, ſubditos oppreſſos tutata eſt.

Szoſta y oſtátnia cnotá Jádwigi ś. ktora ſie p. Bogu podobáłá/ y wielká świątobliwośćia zá nie obdárzona zoſtáłá/ *vſtáwna modlitwá*, y rozmyſlánie Matki páná Zbáwićielowey/ ná ktorey wiecey pocáley nocy trwáłá/ nimáiąc pod czás ná ſobie odżienia innego proż włośiennice/ y boſemi nogámi żimie zwłaßczá w Kośćiele ſtoiąc. A iż talis memoria requirit lachrymas, iáko mowi Bernat ś. tedy nie bez wielkich łez mniemam modlitwy ſwoie przed p. Bogiem wylewáłá/ opłákiwáiąc przed Krucyfixem nie tylko grzechy ſwoie/ ále też y wßytkich poddánych ſwoich/ y wßytkich wiernych Chrześćian. Quamuis ad omnes Chriſticolas orare pertineat, mowi Auguſtyn Swiety/ Specialiter tamen
1.Timot. 5. cura orationis competit mulieribus iuxta illud Apoſtoli. Inſtet vidua Orationibus die ac nocte.

A że Crucifixi memoria crucifigit vitia, iáko tenże Doktor ś. mowi/ tedy winy ſwoie odprośiwßy/ do takiey świątobliwośći Jádwigá ś. ießcze za żywotá ſwego przyßłá/ iż y Duchá prorockiego od páná Bogá miáłą/ y cudá rożne vzdrawiáiąc chore/ czyniłá. Abowiem y dwiemá pánnom zakonnym wzrok przez długą chorobę ſtrácony przywroćiłá/ y dwiemá złoczyńcom obießonym/ iuż po wykonáney exekucyey/ żywot v páná Bogá vprośiłá.

Cudá Iádwigi iwy duch Proroctwa.

Opowiedźiáłá też małżonkowi ſwoiemu dźień śmierći iego/ y ſpoſob iáko miał vmrzeć. Także y Synowi ſwoiemu Henrykowi powiedźiáłá kiedy miał ná placu polec. Kgdy go zábito/ teyże godźiny/ dáleko bedąc od támtego mieyſcá/ domownikō ſwoim śmierć iego oznáymiłá/ y modlić ſie zań kazáłá. Tym też ſpoſobem y ſwoie ześćie z tego świátá/ pánnom Zakonnym opowiedźiáłá/ kiedy miáło przypáść/ y w ktora godźinę. A gdy ią iuż bliſka śmierći niektore z ſioſtr nawiedzáć przyßły/ dozwolenia od ſtárßey pánny Matki ſwoiey nie wźiawßy/ záraz to duchem prorockim/ poznáłá/ y odegnáłá ich od ſiebie Nihil Sanctum eſſe docens, quod cum obedientia maiorum ſuſceptum non eſſet.

Ludzie świątobliwi nie lękáią ſie śmierći.

Iáko tedy Salomon opiſuiąc niewiáſte mężną/ ktora dla miłośći páná Bogá ſwoiego iáko perły iákie cnoty świete zbiera/ y nigdy nieprozniuąc ſtara ſie o ozdobę duße ſwoiey iáko nadoſkonálßą/ áby ſie podobáłá Stworcy ſwoiemu/ powiáda o niey iż Ridebit in nouiſſimo die. To ieſt/ kiedy przyidźie godźiná śmierći iey/ pewna będąc nágrody z nieba zá dobre poſtępki ſwoie/ nie zásmući ſie rozdźieláiąc ſie z ciáłem ſwoim/ y z tym świátem ſkażitelnym/ iáko ſie trwożyć y ſmućić zwykły białogłowy ſwowolne y kochaiące ſie w tym świećie. Ták y Jádwigá ś. Mulier timens Dominū, gdy ſie z tym świátem rozłączyć miáłá/ nie vlękłá ſie śmierći/ ále przyzbroiwßy ſie Sákrámentámi świetymi/ z rádośćio prágnęłá ſtáwić ſie przed Stworcę ſwoiego. Cupio diſſolui & eſſe cum Chriſto: máiąc nádźieie/ iż iey zá te prace/ ktore około zbáwienia drugich ponośiłá/ y zá te cnoty ś. w ktorych ſie ſámá vſtáwnie ćwiczyłá/ miáłá otrzymáć od Zbáwićielá ſwoiego one perłe dro-

go/

go / chwale krolestwá niebieskiego. Do ktorego pierwey niżeli poßlá / mowi Historya żywotá iey. Magna hilaritate Sanctos, cum splendida luce ad se venientes, salutauit.

Y niedźiw Kátholicy moi / kto bowiem z nas teraz może ták ostry żywot prowádźić / iáko go Jádwigá ś. prowádźiłá / bedac pánio wielka / y Xiężna ták bogáto? kto ták skłonny sie znaydźie do modlitwy iáko oná? kto ták ochotny dowczynkow miłosiernych / y do pracey ták wielkiey dla miłośći Bożey? y do wzgárdy roskoßy / y dostátkow tego swiátá? A iáko ś. Grzegorz Nisseński o wdowách pobożnych mowi. Quando potest homo firmam mulierum in ieiunijs continentiam imitari? Quando potest æquare sedulum earum in precationibus studium, piam ad lachrymandum propensionem, & pronam ad benemerendum facilitatem?

S. Greg. Niss: Orat: 1. in sum. creat.

Bernat ś. wychwaláiąc Krolowa Jerozolimską / iż bedac młoda y dostátnia z tákim wysokim tytułem Krolewskim niechćiáłá iść zá mąż po śmierći małżonká swoiego Báldowiná / ále sie przy Kościele Grobu p. Chrystusowego w czystośći żywotá báwić do śmierći vmyśliłá / pomniąc ná one słowá Páwłá ś. Si mortuus fuerit Vir eius, soluta est à lege viri, cui vult nubat, tantum in Domino Beatior autem erit, si sic permanserit secundum meum consilium. Tákie słowá w liśćie swoim do niey mowi. Lubo to iest wielka rzecz być Krolowa / nád innemi białogłowámi / iednák że niemnieyßa iest rzecz od Krolewskiey godnośći / być oblubienica ábo służebnica Chrystusowa / záchowuiąc czystość w stanie wdowim / y żyiąc bez małżonká w świątobliwośći cnot Chrześćiáńskich / y dobrych vczynkow. Puto, inquit, quod & gloria tibi est, præcipuè inter Christianos, non minus viuere viduam, quàm Reginam. Illud successionis est, hoc virtutis. Illud tibi ex genere, istud ex munere Dei. Illud feliciter nata es, hoc viriliter nacta es. Duplex honor, alter secundum sæculum, alter secundum Deum, vterque à Deo.

Rom: 7.

S. Bern. epist. 189.

Lecz my omáżywßy świątobliwy żywot Jádwigi ś. ktora nie mniey godnośćia y bogáctwy ozdobiona byłá od Krolowey Jerozolimskiey / Czeskie y Polskie Krolestwo ná on czás tytułem Xiążecym pod soba trzymáiąc / y niemniey sławna byłá nád inne pánie wielkie / ábo wdowy bogáte / iáko y tá tám Krolowa Jerozolimska / ktora ießcze tym bárźiey przewyższáłá / iż nie tylko wdowi stan w czystośći świątobliwie przepadźiłá / ále ießcze w małżeństwie bedac czystość swoie pánu Bogu poßlubiłá / y mężá do tego przywiodłá / że osm y dwádźieśćiá lat z nim / w czystośći tey poßlubioney p. Bogu żył. Przetoż zá tak wysoka cnotę / y od dźiatek swoich / y od Małżonká swoiego podźiękowánie miáłá. Surrexerunt filij eius, & beatissimam prædicauerunt: vir eius, & laudauit eam. Y od Zbáwićielá swoiego otrzymáłá wieczna nagrodę / że ią cudámi słynącą Papiež ś. Innocentius IV. w poczet Pań świętych wpisał / y dźień ześcia iey z tego świátá / nam Polakom z vroczystośćia obchodźić pozwolił.

Prou. 31.

A ták laudent eam in portis opera eius, á my tu w Kościele woiuiącym bedący / iáko pátronki náßey wzywamy ná pomoc / áby sie zá námi do p. Bogá przyczynić raczyłá / y tę drogę perłę żywotá wiecznego / ktorą sámá zá dobre vczynki swoie otrzymáłá / nam też źiomkom swoim / przez Jezusá Chrystusá ziednáłá. Vt qui manentem ciuitatem hic non habemus, ad futuram, quam quærimus, beatæ Heduigis interueniente suffragio perducamur. Rzeczmy nabożnym sercem / A-

Hierusalem cælestis.

KAZANIE TRZECIE

O Swiątobliwośći ſtanu Wdowiego.

Inuenta autem vna pretioſa Margarita, abijt & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam. *Matth: 13.*

Breuiar: Rom: in patronis Polon.

Ládwigá s. Bertholdá Márgrábie Moráwſkiego Corká/ bedac we dwunaſtu lat wydána zá Henryká przezwiſkiem Brodátego/ Xiążęcia Polſkiego y Czeſkiego ro Stan Małżeńſki/ illud ſemper honorabile, & immaculatũ cuſtodiuit, mowi Hiſtorya żywotá iey Nullum ieiunium aut diem feſtum iudicans, quem caſtitatis merito non condiuiſſet, wßytkie powiáda poſty y dni świete z wielką vczćiwośćią/ w czyſtośći odprawowáłá/ Małżonká ſwoiego do tákoweyże pobożnośći prowádząc/ ieśliby chćiał nád ſobą y nád potomſtwem ſwoim znáć błogoſłáwieńſtwo páńſkie/ áby ſpłodźiwßy trzech ſynow/ y trzy Corki/ iuż wieczney wſtrzemięźliwośći żyli z ſobá pánu Bogu tylko ſámemu ſłużąc/ ták iáko czynili ná początku Kośćiołá Káthołickiego wßyſcy práwie ludźie świątobliwi. Przyzwolił ná to Xiąże Henryk/ y ßlub vczyniwßy przed Biſkupem żyli z ſobą w czyſtośći lat dwádźieśćiá y oſm/ non coram hominibus tantum, ſed etiam coram Deo.

A gdy Xiąże małżonek iey pierwey z tego świátá zßedł/ oná Inuenta vna pretioſa margarita, máiąc okázyą godną ná chwałę niebieſką ſobie zárabiáć/ bez wßelákiey iuż przeßkody świátowey. ábijt & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam, porzućiłá wßyſtko co miáłá ná świećie/ y zacność Xiążęcą/ y pánowánie nád narodem náßym Polſkim/ y doſtátki práwie Krolewſkie/ y wczáſy tego świátá wßelákie/ á ſámá poßłá do klaßtoru Trzebnickiego/ ktory byłá dla Corki ſwoiey Gertrudy/ y innych pánienek świętych kośztem wielkiem fundowáłá; y tám ſtan ſwoy Wdowi w wielkim vmartwieniu/ y w wielkiey świątobliwośći prowádźiłá/ ták że ſobie ná one droga perłę/ chwałę kroleſtwá niebieſkiego zárobiłá/ kupiwßy ią zá wzgárde tego świátá y ſiebie ſámey. Zá co ieſt miedzy inßemi pániámi świętemi w niebie policzona/ y od Klemenſá Czwartego papieżá w poczet wybránych ſług páńſkich wpiſána.

Ládwigi ſ. oſobliwym ſpołecz dla zach wdniach ſłaſci n ſa nie n nim, ſ ſa cząſ

Ná dźiśieyßym przeto kazániu/ o świątobliwośći ſtanu wdowiego mowiąc/ ktory oná pobożnym życiem ſwoim ozdobiłá/ trzy rzeczy krotko vważać bedźiemy. Naprzod iáko káżda wdowá/ ktora chce świątobliwie ſtan ſwoy wdowi záchować/ powinná świát ten przykładem Jádwigi świętey opuśćić. Powtore iáko ſie ma ſtáráć oláſke Bożą/ aby przez nie świątobliwośći pożądáney doſtąpiłá. A ná koniec/ iáko ſobie ma kupić te droga perłę/ chwałę krolestwá niebieſkiego. A te trzy rzeczy záchowuiąc/ Mulier gratioſa inueniet gloriam. O ktorey zá pomocą Chryſtuſá Bogá náßego/ zá przyczyną Jádwigi świętey pożyteczną łáſkom wáßym náukę przynioſę.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Wdowy świątobliwe máią świát opuſzczáć, ielśli chcą mieć łaſkę Bożą.

ANáłkowo ták wdowiec iáko y wdowá/ kiedy chce ſtan ſwoy w świątobliwości żywotá prowodźić/ y doſtáć oney perły nieoßácowáney/ chwały żywotá wiecznego/ potrzebá napierwey áby ten świát obłudny/ y wßytkie iego zabáwy opuśćiłá/ nic o roſkoßách nie myślac/ nic o zbiorách y doſtátkách/ nic o zacności vrodzenia/ ábo małżeńſtwá ſwoiego. Czego nas ták vczy Hilárius ś. piſßac ná dźiśieyßa Ewángelia. Qui æternam beatitudinem deſiderat, neceſſe eſt, vt mundanorum delectationem renuat, eo quod iſta duo ſimul ſtare non poſſunt. A dáie przyczyne Bernat ś. Czemu? Bo iáko powiáda ogień z woda weſpoł ſtać nie mogą/ ále iedno drugie musi koniecznie zágáśić/ ták też y roſkoßy tego świátá/ z roſkoßámi niebieſkimi nie mogą ſie nigdy w iednym ſercu zgodźić/ ále ktore ſobie z nich ſerce ludzkie bárźiey záſmákowáło/ koniecznie te zágáßa drugie. Przetoż kto chce doſtapić żywotá wiecznego/ y cnych roſkoßy niebieſkich/ potrzebá áby poniechał tych roſkoßy świátowych przemiiáiących/ ktore y nieuſtáwiczne ſą/ y krotkie bárzo/ y omylne ſrodze. Słuchayćie co o nich Jan ś. napiſał. Filioli, nolite diligere mundum, neque ea quæ in mundo ſunt. Omne enim quod eſt in mundo, concupiſcentia carnis eſt, & concupiſcentia oculorum & ſuperbia vitæ. Et mundus tranſit & concupiſcentia eius. Dźiatki/ powiáda/ nie kochayćie ſie w tym świećie/ bo cokolwiek ná nim ieſt/ tedy ábo ieſt pożadliwość ciáłá/ w ktorey ſie wßeteczńicy kochánia: ábo ieſt pożadliwość oczu/ że chcemy to wßytko mieć/ co ieno oczymá widźimy/ iáko łákomcy czynią; ábo też ieſt pychá/ w ktorey ſie ludźie hárdego ſercá/ chćiwi ná wynioſłe honory kochaią/ á te wßytkie rzeczy ſą przemiiáiące/ y zoſtáną tu ná świećie/ kiedy śmierć przyidźie. Przetoż nie máß ſie w czym kochać w tym świećie/ kiedy nas ták oßukiwa/ y nie poydźie zá námi po śmierći; ále owßem kto nim wzgárdźi/ żárobi ſobie ná żywot wieczny/ iáko mowi Ambroży ś. Qui contemnit temporalia, merebitur æternam ſempiterna. A Jan ś. ná wzwyż pomienionym mieyſcu przydał: Qui autem facit voluntatem Domini, manet in æternum. Sámi powiáda tylko ći poyda do żywotá wiecznego/ ktorzy tu ná świećie żyiąc/ czynią wolą páná Bogá milego/ czynią dobre vczynki/ á świátá ták vżywáią iáko inſtrumentu iákie° do czynienia ſpraw dobrych y pobożnych. Náprzykład/ iáko nikt nie może drew nárabać/ kiedy nie ma ſiekiery/ bo to ieſt inſtrument właśnie ná to vrobiony/ áby nim rabano drzewo: ták nikt nie może ſobie ná niebo zárobić/ ieno kto ná tym świećie żyie/ y vżywa go ná chwałę Bożą. A kto ſiekiery ná to vżywa/ ná co ieſt vrobiona/ to ieſt/ áby nią drwá rabał/ nic nie zgrzeßy zgołá; ták kto świátá záżywa/ áby ná nim nie tylko wiek ſwoy prowádźił/ ále żeby go prowádźił dobrze/ y z pochwałą ſwoią/ nie tylko nie grzeßy/ ále ießcze ſobie záſługuie łáſkę v Páná Bogá. Ale ktoby ſie w tey ſiekierze kochał ze wßytkiego ſercá/ y vſtáwnie o niey miślił/ dla tego że nią obrażił ſiebie ſámego/ ábo zábił nią człowieká drugiego niewinnego: y ná toby ią ießcze chował/ żeby ſie nią y ſam nákoniec zábił/ iużby táki człowiek był ßalony/ y wielkiey nagány godźien/ że w tákim podłym inſtrumencie ſie kocha/ y ießcze go ná zgubę ſwoię własną chowa. Ták świát ten Pan Bog ſtworzył ná vżywánie náße/ ábyſmy na nim żyiąc/ zárabiáli ſobie ná łáſkę iego świętą y ná one chwałę wiekuiſtą/ do ktorey ſtworzeni ieſteſmy. Co gdy ſie ták ſpráwuiemy/ nic zgołá nie grzeßymy/ ále owßem przyſługi ſobie v páná Bogá nábywamy/ vżyczáiąc vbożßym tego/ y Kośćiołom/ co mamy ná świećie. Przećiwnym záśie ſpoſobem gdy ſie w nim kochamy/ y ſerce náße w tych doczeſnych roſkoßách topiemy/ grzeßymy bárzo/ y żywot wieczny przez to trácimy/ o ktorybyſmy ſie nabárźiey ſtárać mieli.

Jádwigá ś. żyiąc tu ná świećie/ mogłá záżyć y roſkoßy wßelákich/ bo páni byłá/ Xiężná náßá polſka/ mogłá y pieniędzy/ y złotá rozmáitego

náźbie-

Hilarius ſuper Matth.

1. Ioan. 2.

Roſkoßy y ułáſkáwki tego świátá omylne ſą y vſtáiące przy śmierći, dla tego z roſkoßámi niebieſkiemi ktore ſą wieczne w iednym ſercu zgodźić ſie nie mogą

iáko Jádwigá ś. tym świátem y roſkoßámi

mi iego wzgárdzi wßy w klaßtorze wiek wdowi prowádziłá.

názbierać śiłá / bo miáłá z czego; mogłá y pompy záżyć / wſtroiách / w budynkách / w tytułách / przywiodßy mężá swego do tego / áby ſie krolem koronował / áby ſąsiednie gránice náieżdżał / áby ſie przez woyny wſławił / y o Cesárſką nákoniec godność ſtárał; ále że w tych świeckich rzeczách nie vtopiłá byłá ſerca swego / ále záwße ſie ſtárałá iákoby ſobie kupić one perłe drogą / żywot wieczny. Przetoż w Małżeńſtwie żyiąc / roſkoßy małżeńſkich záżywáć niechćiáłá; w młodym wieku będąc / w czyſtości y wſtrzemięźliwości wßelkiey: te dni świete / iáko y poſtne odprawowáłá; potym dźiatki wychowawßy / dwádźieśćia y ośm lat w czyſtości poßlubioney vſtáwicznie żyłá. A wdowa zoſtawßy nie do tańcow / iáko drugie nie do dobrey myśli / nie do roſkoßy ſie ćieleſnych vdáłá / ále do wiekßych poſtow / do włośienice / do dyſcyplin / y do Zakonney obſerwáncyey; lat czterdźieśći w Klaßtorze / w wielkiey pobożności / y świątobliwości żyiąc.

Niewſpomnie iáko Xiężna ießcze náßa będąc / przykładem Cioteczki swoiey Elżbiety ś. tych doſtátkow ktore ná tym świecie miáłá / vbogim vżyczáłá / á nie gromádźiłá łákomie do ßkátuły. Owßem Diebus ſingulis pietatis officio dedita, viduis, pupillis, ægrotis, carcerum incluſis ergaſtulis & egentibus ſingulis, ſingularia ſubuentionis remedia miniſtrabat. Jáko ſámá boſo chodząc pośćie / vbogich przyodźiewáłá / ſámá iálowe tárzynki iedząc bez okráſy żadney / przyſtoynymi potráwámi á práwie Xiężęcymi żebraki v ſtołu swoiego karmiłá ktorych trzynaśćie záwße przy ſobie woźiłá / y rękomá swoimi myiáłá. Muż iáko vrodźiwßy ſie w domu ták zacnym ná żadne honory / ná żadne dignitárſtwá nie pámiętáłá / y Xiężna ták wielkich dwu narodow będąc / Polakow y Czechow weſpoł / w proſtey ſukni / chadzáłá ſámá vbogim nogi vmywáłá / ſámá im do ſtołu ſłużyłá. Tákże też potym y Mnißkom wßyſtkim wyſługowáłá ſie w Trzebnicy / ktorych Fundatorką y Xienią ſámá byłá.

Iáko ſie kochátá w vczynkách miłoſiernych.

A ći záś przećiwnym ſpoſobem / co ſie w tym świecie kochaią / co zá pożytek máią? Pyta ſie Hugo y Bernat Swiety o nich / mowiąc. Dic mihi vbi ſunt amatores mundi, qui ante pauca tempora nobiſcum fuerunt, comederunt, biberunt, riſerunt: Vbi riſus, vbi iactantia, vana gloria, vbi diuitiarum copia? Tranſierunt omnia velut vmbra, nil remanſit ex eis, niſi cinis & vermis. Potwierdźił mu tego Báruch Prorok wołáiąc ná miłośniki swego świátá / pytáiąc ich. Vbi ſunt principes gentium, & qui dominantur ſuper beſtias, qui in auibus cæli ludunt, qui argentum theſaurizant & aurum, & non eſt finis acquiſitionis eorum. A odpowiádo ſam ſobie troche niżey mowiąc. Exterminati ſunt, & ad inferos deſcenderunt, & alij loco eorum ſurrexerunt. Powiedźćie mi powiáda Pánowie / co ſie w tym świećie kochaćie / w roſkoßách / w doſtátkách / w wyniośłych tytułách; iuż to powiáda ták wiele tysiecy lat świát ſtoi / ná ktorym było práwie millionámi Xiążąt / Krolow / pánow / Potentatow / Mędrcow y Żołnierzow / gdźie ſie ći wßyſcy podźieli teraz? Exterminati ſunt & ad inferos deſcenderunt poßli wßyſcy do piekłá. Czemuż nie do niebá? temu że ſie byli w tym świećie zákochali / á o niebie żaden z nich nie myślił. Kończmyż my tedy te pierwßą część kazánia ſłowy Hieronimá świętego / á brzydząc ſie świátem tym obłudnym / mowmy. O vita mundi, vita mendax, ô vita plena laqueis, quot iam per te ſuſtinent tormenta gehennæ? quot barathro præcepitaſti. O quam beatus qui de tuis non curat blanditijs: O quam beatior qui tuas ô nequam mundę agnoſcit fraudulentias. O quam beatiſſimus qui te bene priuatur, vt ex te exire valeat, ad cæleſtes diuitias, veras & ſempiternas delicias. Ták vczyniłá Jádwigá ś. y zá to doſtáłá ſie do oney wiekuiſtey chwały krolestwá niebieſkiego / gdźie pátrząc ná máieſtat Stworce swoiego / śmieie ſie z tych roſkoßy ziemſkich / zá ktorymi ſie vganiáią ludźie świátowi: śmieie ſie z bogactw / ktore ſą ćieniem względem bogactw niebieſkich: śmieie ſie z honorow tych náßych / ktore ſobie powáżamy / iákoby rzecz iákás

Odmienność tego świáta y ſtáwicznego

Hugo lib. 1. de Animá.

Baruch: cap. 3.

Hier: in teſtamen

zacno

zacna/ á ono ſą páieczyny y wiátr tylko iákiś nádetości náßey. Kto tedy w ſtanie wdowim chce żyć świątobliwie/ y zárobić ſobie ná one chwałe niebieſką nigdy nie vſtáiąco/ ma tym światem omylnym naprzod pogárdźić/ á potym ſtáráć ſie o łáſke páná Bogá ſwoiego/ áby w niey żyiąc tu ná świecie/ mogł ſobie zárobić ná one wiekuiſte korone w niebie.

WTORA CZĘSC,

Iáko Wdowy świątobliwe máią ſię ſtáráć o łáſkę Bożą żyiąc tu ná tym świecie, áby potym zá nie mogły ſobie kupić onę Perłę drogą, to ieſt, chwałę kroleſtwá niebieſkiego.

PAwel Swiety/ piſąc liſt ſwoy do Tymotheußá/ ktorego był Biſkupem w Epheźie vczynił/ záleca mu wdowy wßytkie/ áby miał pilne ſtáránie o nich/ żeby y nie żebrały/ y żeby krzywdy niodkogo nie cierpiały. Przeto każe ná nie pierwßy mieć wzglad/ y każe ie mieć w wielkim poßánowániu. Ale te tylko/ ktore ſą prawdźiwie wdowámi. Viduas honora, quæ verè viduæ ſunt. Dźiwna rzecz/ czemu tu Apoſtoł ś. dokłáda y mowi/ te wdowy ßánuy/ ktore prawdźiwie ſą wdowámi. Wżdyć káżda ieſt prawdźiwie wdowa/ iáż ſkoro iey maż vmrze/ toć iuż nie trzebá ſie iey ſtanie pytáć/ bo to iuż káżdy widźi że wdowa zoſtáłá: Jednákże nie dármo to Apoſtoł swiety dołożył/ mowiąc: quæ verè viduæ ſunt.

1. Timot. 5.

Abowiem czworákie wdowy nayduią ſie ná świecie. Jedne ſą ktore Czártu ſłużą/ nic nie pomniąc ná Páná Bogá/ we wßeláкiey ſweywoli/ we wßelkiey nieczyſtości; ták iáko y owe białegłowy/ ktore mężow nie miáły nigdy/ á uiecnota ſie záwße paráły. A ieśliże mężow doſtáły/ á niepodobáli ſie im/ ábo też niodopußczáli niecnoty zwykłey broić/ tedy ich zábiiáią/ truią/ záruią/ rozmáitymi kłopotámi wygániáią z domow/ áby ieno ſáme beſpeczniey mogły złość płodźić w domu/ y ſwawolą wßeláko. Tákich wdow/ nie tylko nie każe Apoſtoł ś. ßánować/ ále owßem każe ſie każdemu Biſkupowi y Kápłánowi ſtrzec wßelákiey konwerſácyey z nimi/ żeby ſnać ztąd ſámi o zła nieſławę nie przyßli. A przeto w tymże liście do Tymotheußá piße. Adoleſcentiores viduas deuita, cum enim luxuriatæ fuerint, in Chriſto nubere volunt, habentes damnationem, quia primam fidem irritam fecerunt. Strzeż ſie powiáda młodych wdowek/ ktore nie dotrzymały wiáry pierwßym mężom ſwoim/ ále záżywßy ſweywoli po śmierći mężowey/ znowu chcą iść zá maż iáko poczćiwe iákie; á tego nie pátrzą że ſą ná drodze zátrácenia. Abowiem nic nie robią ieno prożnuią/ przechadzkámi y przeiażdżkámi ſie báwią/ gośćinámi/ bánkietámi. Sed & verboſæ, & curioſæ, loquentes quæ non oportet. A trochę dáley. Iam enim quædam conuerſæ ſunt retro Sathanam. Tákowych wdow nie ma Biſkup rátować/ áni chlebem/ áni protekcyą ſwoią; á zgołá nie ma ſie áni widźieć

1. Timot. 5.

Pierwße kothaiące ſie w roſpuſćiey ćieleſnośći bez wſtydu.

Czworákie ſą wdowy ná świecie.

z ni-

z nimi / ani od nich ſuppliť przyimowáć.

Drugie wſtydliwe wprawdzie, álewynioſłe y pyßne, ſtáráiące ſie o małżeńſtwo, pierwßych małżonkow zápomniawßy.

Drugie wdowy ſą ktore świátu ſłużą / żyią wprawdźie w czyſtośći / ále nie dla páná Bogá / lecz tylko dla ſwoiey reputácyey / áby potym mogły tym ſnádniey zá maż iść / iż o nich nie máß żadney złey ſławy. Te nie grzeßą wprawdźie przez to / ále też nie zásługuią ſobie v páná Bogá oney nagrody ßeśćdźieſiątorakiey / świątobliwym wdowom od páná obiecáney. Jáko też y owe pánny nie biorą ſtokrotney zá ſwoie pánieńſtwo w niebie nagrody / ktore pánnámi wprawdźie pomárły / ále żyiąc miáły wolą iść zá maż / á pánieńſtwo ſwoie záchowáły / nie żeby ſie nim pánu Bogu do śmierći ták żyiąc podobáły / ále żeby ſtan ſwoy tym lepiey świátu zalećiły. Ztąd Grzegorz Swiety powiedźiał: Nec caſtitas magna eſt ſine bono opere, nec bonum opus eſt aliquid ſine caſtitate. Gregor. Hom: de Conſel

Trzećie tákome y gniewliwe.

Trzećie wdowy ſą ktore cześćią pánu Bogu / cześćią cżártu ſłużą. pánu Bogu czyſtość ſwoie w ſtanie ośieroćiałym po mężu ofiárują. A cżártowi zaśie innymi wyſtępkámi ſwymi wyſługuią / pychą / łákomſtwem / gniewem / ſwarámi / obmowiſkámi / cżárámi / y innymi rożmáitymi náłogámi złośliwymi. Pißę Grzegorz świety o iedney Mnißce tákowey zá cżáſu ſwoiego / ktora czyſtość wprawdźie pánu Bogu w cále záchowáłá / ále inßę wßytkie złe obyczáie miáłá / y ſwarliwa byłá / y hárda / y nie poſłußna ſtárßey: Te gdy pochowano w Kośćiele Wáwrzyńcá Swietego / álić w nocy przyßedßy cżárći z trzaſkiem wielkim / wyieli ią z grobu / y przećieli w poł w páśie / y dolną cześć ćiáłá porzućili / powiádáiąc że nie náßá ieſt / bo ſie w czyſtośći kochałá: á druga cześć z głową ktora byłá pyßna / y z ſercem / ktore było pełne iádu y złych myśli / iáko ſwoie ſpalili ná znák potępienia iey / iż ſie im do piekłá doſtáłá. Ztąd Hieronim Swiety mowi: Domini templum debet eſſe mundum, & totum holocauſtum offerre debet homo in caſtitate Domino & Sanctum eſſe debet corpore & ſpiritu. Jż powiáda człowiek ieſt Kościołem Duchá ś. przetoż gdy ſie ná ſłużbę Páńſką ofiárował Chrześć ſie przyimuiąc / ma mu zawßę ſłużyć zupełną ofiárę z ſiebie dáiąc / y ná ſercu y ná ćiele czyſtość záchowuiąc. Jnáczey pan nie chce ſie z ćiáłem iedną dußą dźielić / y weſpoł z nim w iednym ſercu mießkáć. Hier. l. 1. contra Iouianũ.

Czwarte tedy wdowy ſą prawdźiwe ſłużebnice Chryſtuſowe / ktore náświát ſie nie ogłądáią / y cżártu nie kłániáią: y te to páweł ś zowie prawdźiwymi wdowámi / dáiąc im tákowa náukę. Quæ autem verè vidua eſt & deſolata, ſperet in Deum & inſtet obſecrationibus & orationibus nocte ac die. Chcećie páwiáda być zbáwionymi ktoreśćie ſie oddały ná ſłużbę Páńſką / ſtáraycżeż ſie o łáſkę iego świętą we dnie y w nocy modląc ſie do niego. Czwarte świątobliwe wdowy. 1. Tim. 5.

Tákowe Wdowy świątobliwe troiákie w Kośćiele Chryſtuſowym bywáią. Jedne ktore ſłubu żadnego nie cżyniąc / máią te intencyą w ſobie / áby w czyſtośći y cnotách innych pobożnych ſłużyły pánu Bogu áż do śmierći. Drugie ktore tákową intencyą ſwoię ſłubem iáwnym przed Kápłany potwiedzáią. O ktorych Auguſtyn świety wſpomina / mowiąc: Si non vouiſti continentiam, exhortor vt voueas, ſi vouiſti, exhortor vt perſeueres. A trzećie ſą / ktore y ſłubem ſie obowiązuią / dla vſtrzeżenia ſie wßelákiey okázyey od innych grzechow do Klaßtoru wſtępuią. Jáko vczyniłá Jádwigá świeta / ktora pełna będąc świątobliwośći y cnot Chrześćiáńſkich / mießkáiąc z Małżonkiem ſwoim w czyſtośći poſłubioney przez lat dwádźieśćią y oßm / áby iednák byłá ſobie tym ná większą ießcze łáſkę Bożą záſłużyłá / nie máiąc żadney przeßkody od świátá / do Klaßtoru Trzebnickiego wſtąpiłá / y tám z cnoty w cnotę poſtępuiąc / lat cále czterdźieśći ná ſłużbie páńſkiey ſtrawiłá / w poſtách / w modlitwách / y w pokorze vſtáwicżney. Aug. lib. de viduis. *Cnoty ſobliwe do świątobliwośći dopełnienia wdowom oświeciły tym potrzebne.*

Ktoreż to cnoty y doſkonáłośći Chrześćiáńſkie ma w dowá prawdźiwa záchować / áby ſobie niemi ziednáłá łáſkę Bożą ná tym świećie / á potym przez nie kupiłá ſobie one perłe

drogą

droga krolestwá niebieſkiego? Páwel ś. w liśćie ſwoim do Tymotheuſſá opiſuiąc wdowy prawdźiwe / te cnoty w nich chce mieć oſobliwie.

Pierwſza powiáda cnotá má ſie w Wdowie prawdźiwey náydować tá / *áby wſzytke nádźieie ſwoie poktadáłá w Pánu Bogu.* Quæ verè vidua eſt, & deſolata, ſperet in Deo. Iż poſpolićie zwykli ludźie wdowom krzywdy czynić y deſpekty / przeto wdowá nie ma pokłádáć nádźieie ſwoiey w powinnych / ábo dźiatkách ſwoich / ábo też w protekcyey páná iákiego / ále tylko w ſámym pánu Bogu / iáko náucza Eccleſiáſtes mowiąc. Quis ſperauit in Domino & derelictus eſt? Ták czytamy w kśięgách Krolewſkich / iż gdy głod był wielki w źiemi Żydowſkiey / poſłał pan Heliaſzá proroká do oney vbogiey wdowki Sárepteńſkiey / áby ią żywił / y ſiebie ſámego w domu iey / oleiu y máki iey cudownie przyczyniáiąc. Ták Judythe wdowe ś. náHoloferneſá mężnym ſercem vzbroił / że y ſiebie y lud ſwoy od mieczá nieprzyiacielſkiego wyzwoliłá. Ták ſam Chryſtus w miaſteczku Naim / vbogiey wdowie ſyná vmárłego wſkrzeſił. A przez Izáiaſzá Proroká wſzytkim Krolom / Xiążętom y Sędźiom ich roſkazał / áby wdowom ſprawiedliwość czynili / áby ich bronili / áby ich nieuciążali; bo ináczey powiáda ſam o ich krzywdę viać ſie muſze / y wygubie was mieczem zápálczywośći moiey.

Druga cnotá świątobliwych wdow ma być. *Modlitwá vſtáwiczna.* Inſter orationibus & obſecrationibus nocte ac die Mowi Páwel ś. A ták czytamy o Jádwidze ś. w żywoćie iey in oratione diurna atque nocturna nudis etiam media hyeme pedibus aſſidua. Toż y o Ciotce iey Elżbiećie ś. ktora gdy poddáni iey z Państwá wyrzućili / y ták ze wſzytkiego práwie obnażyli / że w świniem chlewku z ſłużbiſtemi ſwoiemi nocować muſiáłá; nieprzeſtáiąc we dnie y w nocy modliłá ſie do P. Bogá y ſzedſzy názáiutrz do Klaſztoru Fráncíſzkáńſkiego / proſiłá bráćiey oney áby Te Deum laudamus zaſpiewáli / dźiękuiąc p. Bogu / iż ią ták ná tym świećie náwiedzáć raczy / áby ią tym godnieyſzą vczynił doſtąpienia perły oney nieoſzacowáney / chwały krolestwá niebieſkiego.

Trzećia cnotá wdowia ieſt *powśćiągliwość ięzyká*, bo wielomowſtwo Páwel ś. gáni / ieślije w kim tedy w wdowách nabárźiey. A Jákob ś. Apoſtoł przydáie w liśćie ſwoim tákowe zdánie ſwoie o ludźiách wielomownych. Si quis putat ſe religioſum eſſe, non refrenans linguam ſuam, ſed ſeducens cor ſuum, huius vana eſt Religio. Iacob. 1.

Czwarta cnotá / *áby wdowy nie były proznuiące*, y przechádzáiące ſie od domu do domu / o ſąſiádá / do ſąſiádá / gáni to Apoſtoł Swiety bárzo / y przydáie Hieronim ś. iż ná ten czás diabeł naybárźiey ludźi łowi / gdy widźi proźnuiących. Dla tegoż mowi. Semper aliquid boni operis facito, vt te diabolus inueniat ſemper occupatũ. Jádwiga ś. y wſzytkie náſze ſtáre Krolowe Polſkie / áby były nie proźnowáły / tedy zawſze robiły ábo około ſzat Kośćielnych / ábo też vbogim koſzule ſzyły: áby ſnáć potym w nich Chryſtuſá páná widźieć mogły / iáko go widźiał Marćin Swiety w płaſzczu ſwoim / ktorym był vbogiego przyodźiał.

Piata cnotá / *vmartwienie ćiáłá* poſtem / włośienico y biczowaniem ſámey ſiebie. Ták czyniłá Jádwigá ś. y ták o iey vmartwieniu ćiáłá czytamy. In ieiunijs multis per totos quadraginta annos perſeuerauit: ita vt die Dominico, tertia & quinta feria piſcibus & lactarijs tantùm: Sabbatho & feria ſecunda aridis leguminibus, quarto & ſexto die, aqua & Pane ſolo dumtaxat veſceretur. *Poſti Jádwigi ś. dáleko od náſzych teráźnieyſzych poſtow roźne.*

Szoſta cnotá ma być wdow prawdźiwych / *Politowánie nad bliźniem*, áby iálmużnámi / poćiechámi / náwiedzániem / y vſługa rátowały vbogich / vtrapionych / więźniow / chorych / niedołężnych. Jnáczey Vidua in delicijs viuens mortua eſt, mowi páwel ś. Co dobrze Jádwigá ś. wiedząc poki ná świećie żyłá. Pedes pauperum lauit, vlcera eorum ligauit, captiuos redemit, ſubditos oppreſſos curata eſt. A w Klaſztorze mieſzkáiąc / wſzytkie naniżſze poſługi kuchenne ſámá odprawowáłá / zwłaſzcza dla chorych ſioſtr / y kápłanow / ktorzy przy klaſztorze 1. Cor. 5.

rze służyli. Przetoż Vidua eligatur in bonis operibus teſtimonium habens: mowi Páwel Swiety.

Oſtátnia á nawiekßa cnotá ieſt/ *vſtáwne rozmyſławánie, nadrożßey meki Páná Zbáwićielá náßego*, ktora kto przed oczymá ſwoiemi ma; temu żadna praca/ żadne niebeſpieczeńſtwo nie ieſt trudne y ſtráßne. Abowiem iáko ś. Auguſtyn mowi. Memoria Crucifixi crucifigit vitium. Wßytkie wyſtępki vſtáno/ gdy bedźieß myślił o tym/ iáko to wielkie dobrodźieyſtwo dla ćiebie Zbáwićiel twoy vczynił/ iż bedąc Bogiem/ oſtał ſie człowiekiem/ y ták ſromotna śmierć dla ćiebie podiął/ áby ćie ona perła nieoßacowána Krolewſtwem ſwoim niebieſkim/ ná wieki zbogáćił. Przetoż ieślis tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá ieſt wdźięczen/ musiß ſie ſtáráć ábyś wßelákim ſpoſobem vczynił ćiebie ſpoſobnym ná ſłużbe Bożą: á iáko oná wdowká ktora do ſkárbu Kośćiołá Salomonowego dwá pieniąßki wrzućiłá/ y pochwałe odnioſłá/ że to co miáłá wßytko oáłá. Ták ábyś też y ty/ te dwá pieniąßki/ ćiáło y duße twoie/ doſkonále pánu ofiárował/ ieśli chceß prawdźiwie ſtan wdowi wyráźić. A tym ſpoſobem ziednaß ſobie łáſke Bożą tu ná tym świećie/ á po śmierći otrzymaß one perle droga żywot wiekuiſty.

Meki Chryſtuſowey rozmyßlánie vſtáwiczne naylepßa ieſt pobudka do cnot świetych y vczynkow dobrych.

Trzecia Część

Iáko Wdowy świątobliwe, mogą ſobie kupić Perłę onę drogą, chwałę Kroleſtwá niebieſkiego.

LEo Papież ś. piſząc o chwale kroleſtwá niebieſkiego/ powiáda/ iż iáko ná świećie tym mizernym żaden nie może przyść do honoru wielkiego/ y reputacyey v ludźi/ iemo przez prace y odwagi wielkie: ták też powiáda y do chwały kroleſtwá niebieſkiego nikt przyść nie może przez roſkoßy y proznowánie/ ále tylko przez praca vſtáwiczna/ y gwałtowne vśmierzenie namietnośći ſwoich. Quod ſi ad honores inquit mundi ſine laboris merito non peruenitur: multo fortius ad honores cæleſtium dignitatum. A dla tegoſmy też w pierwßey cześći záraz kazánia náßego zá fundáment położyli/ iż nie tylko wdowy pobożne/ y pánie świete/ ále też y wßyſcy Chrześćiánie/ ktorzykolwiek ieno życzemy ſobie doſtáć tey perły drogiey/ chwały kroleſtwá niebieſkiego/ mamy napierwey ná ten świát opuścić obłudny/ á ták go tylko vżywáć iáko inſtrumentu potrzebnego/ bez ktorego nie może ſobie nikt zárobić ná chwałe wiekuiſtego żywotá. Aby śmiele z nas káżdy przy ſkonániu rzec mogł z Jádwigą świętą. Regnum mundi, & omnem ornatum ſæculi contempſi, propter amorem Domini mei Ieſu Chriſti, quem vidi, quem amaui, in quem credidi, quem dilexi. Potym pokazaliſmy w drugiey cześći kazánia/ iáko przez dobre vczynki mamy ſobie zárabiáć ná łáſke Bożą ná tym świećie/ ktora máiąc/ moglibyśmy otrzymáć żywot wieczny/ one perłe nieoßácowáną. A iż wiećie to dobrze/ że ten co kupuie/ naprzedzey káżdą rzecz kupić może zá złoto: przetoż y te droga perłe nie inászey trzebá kupić ieno złotem dobrym. A kędyż

Leo PP. diſt: 41. Ca. Miramur.

Iáko złoto to naprzedzey káżdy rzeczy doſtánieß táką zá miłość Boską świątobliwośći wßelkiey, y żywotá wiecznego

tego

tego złotá wźiąć? á to powiáda Chrystus pan w Ewángeliey dźiśieyßey że potrzebá wßytko przedáć co ieno maß/ y zá to złotá nábráć/ á potym zá to złoto kupić te perle drogą/ żywot wieczny

Coż mamy przedawáć? bo ßáty w ktorych chodźiemy/ máietnośći ktore mamy/ nie náße to ßą/ ále tylko nam ßą pożyczone do vżywánia/ á kiedy pomrzemy/ tedy to wßytko od nas odbiorą. Coż tedy człowiek ma swego własnego? ćiáło/ y duße: toż przedáy oboie zá złoto/ to ieśt/ zá miłość Bożą. A te kiedy bedźieß miał w sobie/ tedy z zdrowia nie bedźieß żálował dla honoru y chwały P. Bogá twoiego/ nie tylko vtrudzenia ćielesnego/ y pracé vstáwiczney dla záchowánia przykázánia Páńskiego. A kiedy z miłośći nie z boiáźni bedźieß służył P. Bogu/ y pełnił przykázánie iego/ niepochybnie dostopiß żywotá wiecznego/ ktory dla swoiey nieskończoney wieczności/ iż początku w niebie y końcá nie máß/ ieśt przyrownány do perły okrągley/ początku y końcá w swoiey okrągłości nie máiącey/ y dla tego też drogiey.

Lecz osobliwie Wdowy śś. ktore czystość swoie pánu Bogu ofiárowawßy/ wßytko serce swoie do miłośći Bożey obracáią/ magnum & laudabilẽ sanctitatis gloriam consequuntur, iáko o nich Ekklezyástes powiedźiał: Stabilis mulier fundamenta æterna super petram solidam, & mandata Dei in corde mulieris sanctæ. A co pierwey rzeczono w Pismie ś. białymgłowom zamężnym. Erunt duo in carne vna. to gdy zostawßy Wdowa czystość swoie pánu Bogu poßlubi/ rzekł iey przez Páwłá ś. Qui adhæret Domino, vnus spiritus est. A kiedy ießcze zupełnie serce swoie obroći do p. Bogá/ y w nim sámym nadźieie swoie pokłádáć bedźie/ może rzec z Oblubienicą ś. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia. Lubo ty pánie bárźiey sie kochaß w czystośći pánieńśtwá niepokálánego/ ktore ieśt iáko lilia śliczna/ iednákże y ode mnie wdowy/ czystym sercem tobie służącey/ ten vpominek wieczney wstrzemięźliwośći przyimi/ proße cię/ á day mi obiecáną zá to

Eccl. 26.

Matt. 19.

1. Cor. 6.

Cant. 2.

perle one/ chwałę Krolestwá twoiego Swietego. A Pan iáko miłosierny nie pogárdźi/ y da łáskę swoię/ y one perle drogą żywot wieczny/ iáko Bernat ś. mowi. Ille mihi, quia benignus & misericors est. Ego illi, quia non sum ingrata. Ille mihi gratiam ex gratia. Ego illi gratiam pro gratia. Ille meæ liberationi. Ego illius honori. Ille saluti meæ. Ego illius voluntati. Ille mihi, & non alteri, quia vna sum columba eius. Ego illi & non alteri, non enim audio vocem alienorum. Ták Jádwigá świętá po zmárłym małżonku swoim serce swoie ku Pánu zupełnie obroćiwßy/ dźiękowálá mu iż łáskáwie wßytkich grzeßnych do siebie przyimuie/ dźiękowálá y zá to że ią rozwiązawßy z więzku małżeńskiego/ zupełnie y wolnym sercem na posługę swoię pociągnął/ y dał iey łáskę swoię świętą; nie tylko wytrwánia w czystości/ nie tylko czynienia dobrych vczynkow/ ále też y duchá Prorockiego/ opowiádánia przeßłych rzeczy/ y moc ná vleczenie chorob rozmáitych/ y ná wstrzeßenie vmárłych. Nam & duabus Sanctimonialibus visum restituit, & duos recenter suspensos, magna omnium admiratione ad vitam reuocauit.

Bernard. serm. 68. in Cant.

Jż niewspomnie tu innych cudow ktore sie przy grobie iey dźiały po śmierći práwie niezliczone/ iáko Historyá żywotá iey mowi. Dośyć że tá pani świętá nálazßy te perle drogą/ to ieśt/ vwierzywßy w Chrystusá dedit omnia sua wßytkie rzeczy ná świećie zá nic sobie miáłá/ dla miłośći iego/ & comparauit eam. A przeto od niego ieśt obdarzona chwałą Krolestwá niebieskiego. Do ktorego gdy miała wchodźić Priusquam moreretur magna hilaritate Sanctos cum splendida luce ad se venientes salutauit. A żyie z nimi w onych rádośćiach nieskończonych páná Bogá swoiego.

Miłość P. Bogá iako skuteczna bytá w Ládwidze ś.

Gdźie y nas Chryste Jezu Zbáwićielu náß/ prosimy cię przez przyczyne Pátronki náßey Jádwigi ś. rácz miłośćiwie záprowadźić/ y dáć nam intercedente deuoto fæmineo sexu, tu pierwey ná tym świećie łáskę swoię świętą á po śmierći wieczny żywot/ A.

Ná dzien

Ná dźień Łukaſzá S. Ewángeliſty

Ewángelia v Lukaſzá Swiętego w Rozdźiale X.

Aznáczył Pan y innych śiedmdźieśiąt y dwu: y poſłał ich po dwu przed oblicznośćią ſwoią/ do káżdego miáſtá y mieyſcá/ kędy ſam miał przyść. Rzekł im/ żniwo záiſte wielkie/ ále robotnikow máło. Prośćież tedy Páná żniwá/ áby poſłał robotnikow do żniwá ſwoiego. Idźćie/ oto ia poſyłam was iáko Báránkow miedzy wilki. Nie noſćie z ſobą mieſzká/ ánі kobieli/ áni obuwia; y żadnego ná drodze nie pozdrawiaycie. Do ktoregokolwiek domu wnidźiećie/ naprzod mowćie/ pokoy temu domowi: á ieśli tám będźie ſyn pokoiu/ odpocznie ná nim pokoy wáſz: ieśliż nie będźie/ do was ſię zwroci. A w iednym domu mieſzkaycie/ iedząc y piiąc co v nich ieſt: godźien bowiem ieſt robotnik zapłáty ſwoiey. Nie przechodźcie ſię z iednego domu do drugiego. A do ktoregokolwiek Miáſtá wnidźiecie/ á przyimą was/ iedźćie co poſtáwią przed wámi/ á vzdrawiaycie chorych ktorzy w nim ſą/ mowiąc im. Przybliżyło ſię do was kroleſtwo Boże. A do ktorego záś Miáſtá wnidźiecie/ á nie przyimą was/ wyſzedſzy ná vlice iego/ mowćie. Nawet y proch ktory do nas przylgnął w mieśćie waſzym otrząſamy ná was: á to przecię wiedzćie/ iż przybliżyło ſię kroleſtwo Boże. Powiadam wam/ iż Sodomie w on dźień lżey będźie/ niżeli temu miáſtu.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći Lukaßá Swiętego

Salutat vos Lucas Medicus Chariſsimus. *Ad Coloß. 4.*

Mądry Sálomon/ iáko wßyſtkie Kśiegi ſwoie mądrze nápiſał/ y cokolwiek mowił/ mądrze powiedźiał/ ták też y to bárzo zacnie wyrzekł: Melius eſt nomen bonum, quàm diuitiæ multæ Lepßa rzecz ieſt powiáda człowiekowi mieć dobre imie Prou. 22

imie / to ieſt / dobra ſławe / niżeli bo-
gáctwá wielkie. Bo kto bogáctwá
ma / ábo ſie z nich popſuie wdawßy
ſie wſławolą y roſkoßy / vwodzac ſie
z krewkośći wrodzoney zá áffektámi
ſwoimi / y ták owe ſławe ieśli ktora
miał przed tym / ſnádnie przez ſwoie
wyſtępki ſtráći : ábo mu też kto bogá-
ctwá iego wydrze / ábo pokrádnie / ábo
ogień ſpali / ábo ná morzu zátonę / ábo
też nieprzyiaćiel odbierze / álić on nic
nie będźie miał ; y ießcze zoſtánie v lu-
dźi w posmiewiſku / że go ſobie beda
pálcem vkázowáć / ábo też nákoniec
vmrze / przyczyniáiąc tákomie ſobie
onych bogáctw / iáko ludźie chćiwi
zwykli czynić / y ták poydźie ná pote-
pienie : á owe zbiory y doſtátki iego
tu zoſtáną / y cowiedźieć kto ie po nim
poßárpie. Lecz kto ma imie dobre / y
ſławe poczćiwą ná tym świećie / y ſam
zá żywotá v ludźi dobrych záwßze w
poßanowániu będźie : y po śmierći dla
cnot ſwoich doſtánie ſie do chwały Pá-
na Bogá ſwoiego / ktoremu zá żywotá
ſłużył / y ſławá o nim dobra / ktora z
cnot świętych ják zapách z korzenia
drogiego pochodźi / będźie po iego
śmierći trwáłá ná wieki. In memo-
Pſal: 111. ria æterna erit iuſtus, ab auditione
mala non timebit.

Lukaß ś. Ewángeliſtá / máiąc
Ezech. 1. rownie z inßemi Ewángeliſtámi pán-
& 10. A. ſkimi ſwoie zalecenie od Ezechielá
poc. 4. proroká / y Janá ś. w obiáwieniu ie-
go / ma też ießcze ſwoie oſobne zálece-
1. Cor. 8 nie od Páwłá ś. w Liśćie do Korynt-
czykow / iż go brátem ſwoim zowie /
lubo był vczniem iego. A brátem go
zowie nie rodzonym / áni ſtryiecz-
nym / áni ákim nabytym / iáko ſie
my pospolićie brácią zowiemy / á zwla-
ſzcza gdy ſie z kim dobrze chowamy.
Ale brátem tákim / ktory weſpoł z nim
odrodźiwßy ſie przez Chryſtuſá / prá-
cował około náwrocenia narodow po-
gáńſkich do wiáry ś. Chrześćiáńſkiey:
brátem cuius laus eſt in Euangelio
per omnes Eccleſias.

Leßa ieſt
ſławá do-
bra niżeli
bogáctwa.

Wielkie tedy imie było zá żywotá
ießcze Lukaßá ś. w Kośćiele Chryſtu-
ſowym / y wielka ſławá iego po dźiś
dźień po wßytkim świećie. A to z tych
trzech miar / iż imie miał tákie / ktore
go wſławiło we wßytkich Chrześćiań-
ſkich narodách ; y profeſſya miał tąż /
że będąc Medykiem mogł bydź wielom
ludźiom pomocny : y záchowánie ná-
koniec miał tákowe z niego / iż był wßy-
ſtkim przyiemnym y miłym. A przetoż
Páwet święty piſząc do Koloſſenczy-
kow / záleca go im mowiąc ; Salutat
vos Lucas Medicus chariſſimus, ia-
koby chcąc rzec / iż miedzy inßymi kto
rzy chodzą około zbáwienia narodow
zemną / mam też przy ſobie iednego na
Imie Lukaßá / profeſſya Medyká / a
konwerſácya bárzo miłego vczniá y to-
wárzyßá / ábo raczey brátá w Chryſtu
ſie pánie.

Czemu Lu-
kaß ś. ieſt
ſławny w
kośćiele P.
Chryſtuſo
wym.

Ktorego ábyſmy my w poßáno-
wániu mieli / tráiąca godność iego lá-
ſkom wáßym pokaże. Pierwßa z imie-
nia iego Druga z profeſſyey. A trze-
cia z konwerſácyey świątobliwey.

Zbáwićielu náß / ktory dáleś Lu-
kaßá ś. in lucem gentibus, proße ćie Iſaiæ 49.
niegodny / niech będźie zá przyczyną
iego Lucerna pedibus meis verbum Pſal : 18.
tuum, & lumen ſemitis meis.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Lukaſz Swięty ma ſwoie zálecenie y godność w Kośćiele Chryſtuſowym z ſamego nazwiſká ábo Imienia ſwoiego.

Piękna rzecz, gdy ſie imię czyie zgadza z poſtępkami iego dobrymi.

A wielki przywiley y zá wielko godność poczytáia być człowiekowi Juryſtowie/ imie dobre dáne z máłu/ ábo nazwiſko przy Chrzćie ś. ktore potym będźie ſie zgadzáło z dobrymi poſtępkámi iego. Jáko to vpátrvia y chwalą w iednym Juryśćie ſwoim/ wielkim y vczonym człowieku Akkurſiuſie rzeczonym/ o ktorym ták mowią: Magnum eſt priuilegiũ vocari bono nomine, vti habet Accurſius, qui doctis ſuis ſcriptis, occurrit & ſuccurrit contra tenebras Iuris Ciuilis. O ieſliby ſie też nie zgadzáły obyczáie iego z przezwiſkiem ábo imieniem iego/ tedyby nic ſpetnieyßego nád to człowiekowi nie było/ iáko Káſſyodorus mowi: Nam cum omnis appellatio ad declarandas res videatur impoſſita, nimis abſurdum eſt portare nomen alienum, & aliud dici, quam poſſit in moribus inueniri.

Leg. 1. apud Buſt. in Mariał par. 3 ſerm. 1.

Lecz imie Lukaßá ś. bárzo ſie zgadza z rzecza ſáma/ y z poſtępkámi iego/ bo Lucas dicitur à Luce, mowi Hiſtorya Lombárdſka/ fuit enim lux mundi, eo quod mundum illuminauit Euangelio ſuo. A iáko nád świátło nie ma nic świát zacnieyßego. ták nád to imie iego nie może być miedzy ludźmi imie zacnieyße/ á zwłaßcza gdy ſie ießcze z obyczaiámi iego zgadza świátobliwymi/ y náuka ſáma. A to wiemy dobrze wßyſcy/ iż żywot świątobliwy/ ieſt to świátłem ludźiom Chrześćiáńſkim/ y náuká zbáwienna ták że.

Sim. Metaph: apud Sur. 18. Oct.

Co z ſtrony náuki Lukaßá ś. naprzod go záleca Metáphráſtes/ iż ſam w náukách świeckich był vczonym/ nie tylko w philozophiey/ y Krásomowſkiey náuce/ ále też y w Medycynie/ y w iezykách cudzoźiemſkich; ták bowiem o nim mowi: Omni diſciplinarum generi vacauit à puero, & Syriacam & Hebraicam linguam exactiſſimè edoctus eſt. Był powiáda Lukaß Swiety rodem z Antyochiey/ y przeto po Grecku z przyrodzenia mowił/ ktory z dźiećińſtwá záraz náuk wyzwolonych wyćwiwywßy ſie/ náuczył ſie tyż doſkonále y Syryáckiego y Zydowſkiego iezyká. A ták náuke w ſobie máiąc/ gdy w wierzył w Chryſtuſá/ fuit ſectator Pauli Apoſtoli, & omnis Peregrinationis eius comes, mowi Hieronim ś. A o Páwle ś. wiećie/ co Chrzyzoſtom ś. powiedźiał? názwał go ſłońcem w Kośćiele Bożym/ dla iego wyſokiey náuki/ y przepowiádánia Wiáry ś. Sol enim quidam hominibus Paulus, qui totum prorſus orbem fulgentibus linguæ ſuæ radijs illuminauit, quique vniuerſas circumeundo gentes, curſum omnino ſolis imitatus eſt. A że Lukaß Swiety vſtáwnie przy iego boku był/ y z nim weſpoł Chryſtuſá opowiádał/ tedy też ſłuſznie ták iaſnego Słońcá świátłośći ſam nábył/ & à Luce Lucas cognominatus eſt. Gdyż záwße lux Solis comes eſt, iáko mowi Pontan. A gdy ießcze Kośćiołowi ś. Ewángelia nápiſał/ tedy tym bárźiey náuka ſwoia świátu wßyſtkiemu záświećił/ y iáko Lombárdſka Hiſtorya o nim mowi/ ſam przez te ſwoie praca Anyołem świátłośći onym ſie eſtał/ ktorego Jan ś. w obiáwieniu ſwoim widźiał lecącego przez poyśrzodek niebá/ á máiącego w reku ſwoich Ewángelia wieczna. Lucas fuit præfiguratus in Angelo Dei, de quo dicitur: Vidi Angelum Dei, volantem per medium cæli, habentem Euangelium æternum. mowi Hiſtorya Lombárdſka.

D. Hier. de viris illuſtrib.

D. Chryſ. de laud. S. Pauli Hom. 1

Pont: Epiſt.

Apoc. 14

Wiećie co Chryſtus pan o świátłośći ćiáłá náßego w Máttheußá ś. powiedźiał: Lucerna corporis tui eſt oculus tuus. A Paulus de Palatio te ſłowá tłumáczac mowi: Oculus tuus, id eſt, cor tuum. Mowi tedy tám dáley Zbáwićiel náß: Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit: ſi autem oculus tuus fuerit nequam, totum corpus tuum tenebroſum erit. A iż świátło nie może być ieno ábo od ſłońcá/ ábo od ogniá/ ktore nam oko vkázuie: á Lukaß świety oko duchowne/ ieſt/ ſerce ſwoie wßyſko miał ogniſte/ kiedy idąc do Emaus z Pánem Chryſtuſem rozmawiał/ iáko ſam o ſobie powiáda. Nonne cor noſtrum ardens erat in nobis dum loqueretur in via, & ape-

Matt: 6.

Paul. Prolac. in c. 6 Matt.

Luc: 24.

& aperiret nobis ſcripturas. Tedy niedźiw że y od ſámego Chryſtuſá páná / ktory ieſt ſłońcem / w Kościele Chryſtuſowym świátłośći nábył / y oko ſwoie duchowne / to ieſt / ſerce ábo duſſe zápalono miłośćio Bożą miał; y iákoby od ogniá iákiego zewnetrznego / ná wßytkim ćiele ſwoim świátłość miał rozlaną / & à luce Lucas eſt dictus.

A nie tylko ludźi wzonych náuczał piorem ſwoim Lukaß ś. y oświecał ná rozumie nápiſawßy im Ewángelia świeto naprzod / á potym Dźiele Apoſtolſkie; ále też y proſtaczkow táiemnic Wcielenia páná Zbawićiela náßego / y drogiey meki iego náuczał pęzlem / máluiąc obrázy vkrzyżowánia iego ſrogiego / y obrázy Mátki iego przenaświetßey / iáko świádczy tenże Methaphráſtes / mowiąc. Hoc inter cætera gratiſſimum eſt, quod ipſum quoq; typum aſſumptæ humanitatis Chriſti, ac ſignum eius, quæ ipſum peperit, & aſſumptam humanitatem dederat, primus hic cera, ac lineamẽtis tingens, vt ad hæc vſq; tempora in imagine honorarentur, tradidit. A málowánie teſt to lekcya ludźi proſtych / y iákoby kśięgi iákie / z ktorych ſię wzą poznawáć y dźieiow przeßłych / y oſob iákie były / ktore rzeczy wielkie ſpráwowały. Pictura eſt quædam litteratura illiteratis; adeo vt quidam priorum legatur, ex picturis didiciſſe antiquorum hiſtorias, mowi dawny Hiſtoryk Strábo. Jeſt tedy y z tey miáry ſłußnie Lukaß ś. świátłośćio názwány / iż ludźi proſtych ná rozumie oświećił / málowánymi hiſtoryámi páná Zbáwićiela náßego.

Lukaß ſ. był málárzem.

Strab. de Reb. Eccleſ: capite 8.

Nákoniec to ſłowo MARYA, rozumie ſię z Zydowſkiego Illuminatrix, á Lukaß ś. ktory naprzod obraz pánny Máryey wymálował / ſtąd wiádomość zwiáſtowánia Anyelſkiego wćielenia ſpráwa Ducha ś. Syná Bożego / y cudow / y powieśći páná Chryſtuſowey wźiął / ieno od pánny Naświetßey Máryey. Quæ cõſeruabat omnia verba conferens in corde ſuo, y ieſt ze wßytkich śś. Bożych pulchra vt Luna, elacta vt Sol. Słußnie tedy à luce Lucas dictus eſt. Bo ták o nim Hiſtorya mowi Lombárdſka. Creditur quod Euangeliſtæ Mariam de multis inquirebant, & ipſa certificabat: & ſpecialiter creditur de B. Luca. quod ad eam, tanquam ad arcam teſtamenti, recurrit, & ab ea de multis certificatus fuit, præcipuè de ijs, quæ ſibi ſoli conſtabant, ſicut, de Angelica ſalutatione, & Chriſti natiuitate. Słußnie tedy iákom rzekł à luce Lucas dictus, bo vczniom ſwoim pan powiedźiał / Vos eſtis lux mundi, ktorzy świátłość Ewángeliey po świećie roznośićie.

Luc: 2.

Matth 8.

Co záśie ſtrony świątobliwośći żywotá Lukaßá ś. był à luce Lucas dictus. Bo o nim ták ś. Vincentius piße. Lucas Antiochenus, Medicinæ artis egregius, ſine crimine fuit. A kto ieſt bez grzechu / táki káżdy ieſt w táſce Bożey / á kto záś ma łaſkę Bożą / ten świeći ſię iáko ſłońce w Kościele Bożym. Iuſti fulgebunt ſicut ſol Czemuż? dáie rácyą Bernárdynus ś. iż Gratia gratificans, eſt in anima ſicut ſol cum radijs ſuis. Ta tedy łáſką oświeconym od páná Bogá Lukaß ś bedąc / opowiádał narodom pogáńſkim Ewángelią / iáko Methaphraſtes mowi. Paulo quidem Romæ relicto, ad orientẽ deſcendit, totamq; Lybiam percurrens, in Ægyptum peruenit. A Ægyptus rozumie ſię tenebræ. Te tedy ćiemnośći pogáńſkie y náukę y świątobliwośćią żywotá ſwoiego oświecał. Bo iáko tenże Author powiáda. Ad piam prædicationem, mentis oculo illuſtratus, deſpicit cognitionẽ omnem, deſpicit & naturæ viſcera, abijcit pecunias, poſſeſſiones, omnemq; ſubſtantiam: ita vt nemo adeo facilè pedum ac manuum ſordes abijceret: vt ne vel hoc ipſo præ feſtinantia occupari certè potuerit, quo facultates indigentibus diſtribuerit. Jeno powiáda vwierzył w Chryſtuſá / záraz y náukę ſwoią ktorą Oyczyznie kwitnął porzućił / y pożytku ktory miał z lekárſtwa náuki poniechał / y máietnośći ſwoiey ktorą miał / ták odbiegał / że kwápiąc ſię ná przepowiádánie Ewángeliey narodõ / nie miał czáſu rozdáć ley miedzy vbogie. Záiſte tedy / y świątobliwośćią żywotá / y náuką ſwą wielkiey godnośći imieniowi ſwoiemu przydał / y nie dármo à luce Lucas dictus fuit.

Vinc: de S. Luc:

D. Bern: par. 3. de calam Senec: art. 1. cap. 3.

To ſłowo Ægyptus rozumie ſię z Zydowſkiego, ćiemnośći.

Luc: 24.

WTORA

WTORA CZĘSC,

Iáko Lukaſz Swięty ma ſwoię godność y zálecenie z náuki lekárſkiey.

D. Hier in prolog Actus Apoſtol.

GJeronim ś. zálecáiąc náukę lekárſką w Lukaſzu ś. Ewángeliśćie / te ſłowá o nim mowi. Lucam ica diuina ſubſecuta eſt gratia, vt non ſolum corporibus ſed etiam animabus eius proficeret medicina. Miał powiáda w ſobie táſkę od páná Bogá náuleczenie chorob ludzkich / y ćieleſnych / y duſznych: ále podobno ták / iáko y inni Apoſtołowie ś. y Ewángeliſtowie: Lecz y przedtym niżeli był zoſtał Vczniem y Ewángeliſtą páńſkim / mowi Metáphraſtes / był Medykiem według profeſſyey ſwoiey phizycznéy známienitym. Medicinam tandem aſſequitur, iuż po philozophiey y Krásomowſkiey náuce / idque intantum vt ab hac vt plurimum deſignaretur. Co zſtrony zaśie Medycyny Duchowney / mowi Bonáwenturá Swiety o nim. Si nouimus hunc Medicum, cuius latus eſt in Euangelio, animaduertimus pariter omnia verba illius animæ languentibus medicinam eſſe.

Lukaſz ś. był Medykiem.

D. Bonauen: prolog: in Luc.

Dobrze bárzo Mákrobius ná iednym mieyſcu powiedźiał. De ſole vitam omnia mutuantur. A ztąd powiáda ći co choruią / kiedy dzień ieſt weſoły / lepiey ſię ná zdrowiu máią / niżeli kiedy dzień ieſt pochmurny. A kiedy z chorob ludźie powſtáią / tedy pospolićie ná ſłońce wychodzą / y tám ſiedząc śił lepſzych nábywáią od ſłońcá / cui attribuitur medendi poteſtas, mowi tenże przerzeczony Grámmátyk. Lukaſz tedy ś. będąc Medykiem według náuki przyrodzoney w Oyczyźnie ſwoiey Antyochiey / záwołánym / gdy zoſtał Vczniem páná Chryſtuſowym ktory powiedźiał o ſobie iż ia ieſtem lux mundi, wźiął od tego świátłá moc náleczenie chorob / nie tylko ćieleſnych / ále też y duſznych / perhibendo teſtimonium de lumine świátu wſzytkiemu; iż ſłuſznie od ś. Germaná pátryárchy Konſtántynopolitáńſkiego ieſt przyrownány do mleká / ktory Ewángeliſtow śś. własności vważáiąc / tákie im Epiteta rozdał. Matthæum ſi vis interpretari, mel eſt. Marcus vinum, Lucas lac, Ioannes oleum. Jáko bowiem mlekiem wſzytkie dźiatki máłe żywią / ták mowi Chrześćianie / ktorzy ieſzcze według zdánia Liranowego byli / in fide teneri potrzebowáli opiſánia táiemnic wiáry świętey / ſtrawnego pokármu według żołądká ſwoiego; to ieſt / áby miękkim rozumem ſwoim mogli poiąć wyſoki koncept Ewángeliey świętey. Przetoż ia im ták Lukaſz ś. nápiſał / iż wſzyſcy ſię nim kontentowáli / iáko o nim dáie świádectwo ſam Páwel ś. Miſtrz y náuczyćiel iego mowiąc. Cuius laus eſt in Euangelio per omnes Eccleſias. Czemuż ſię to Ewángelia Swięta wſzytkim nowym Chrześćiánom podobał? Temu mowi Metaphráſtes / iż w niey żadney táiemnice Wiáry ś. przypowieśćiámi ſubtelnymi y ſkrytemi nie zátrudnił / ále ią proſtemi ſłowy / y powieśćiámi obiáśnił łátwemi do poięćia náſzego. Hic ſententias ac doctrinas, omnem mentem excedentes, veri ſimul ac honeſti amore manifeſtauit, rerum veritati, ſermonum in genuitatem commiſcens; vt & mentis ſimul ac linguæ virtutem ob oculos poneret.

D. Germ. Rer. Eccl. theor.

Nicol. Liran. in prolog: in Luc.

2. Cor. 2.

Macrob. Somn: Scip: lib. cap. 6.

Macrob. Satur: l. 1. c. 17.

Gdy bowiem nam opiſuie czyſtość / niepokaláney Dźiewice pánny Máryey / dáie nam lekárſtwo z niey przykłádu ná wſzeláką ſwawolą y wſztecznieſtwo / ábyſmy Mátki Bożey náśladuiąc / w czyſtości żywotá wiek náſz prowádźi-

wadźili / chcemyli ſie iey / y iey Synowi namilßemu podobáć. Tákże gdy opiſuie cierpliwość Chrystuſá páná / ktory nietylko ſie nie mścił ná prześládownikách swoich ktorzy go krzyżowáli / ále ießcze modlił ſie zá nimi do
Luc: 23. Bogá Oycá swoiego mowiąc. Pater dimitte illis, non enim ſciunt quid faciunt. Dáie nam lekárſtwo ná gniewu powśćiągnienie / ábyſmy vmieli hámować zápáleżywość w ſobie / y áffekty popędliwe. Nuż gdy opiſuie poſt páná Chryſtuſow / vczy nas wſtrzemięźliwości / y vwárowánia ſie obżárſtwá / y záraz przydáie náukę od páná
Luc: 21. Chrystuſá ſámego powiedźiána. Attendite vobis ne forte grauentur corpora veſtra crapula & ebrietate. A ták podobnym ſpoſobem przykłády Páńſkie y náuki oraz iego zbáwienne przywodząc / dáie nam lekárſtwo ná wßelkie choroby duße náßey. A kto Chrystuſá páná náśláduie / y nie zá-
chowuie náuki iego / nie ſłußnie ſie Chrześćiáninem zowie / bo ná iego choroby nie będą mu pomocne te náuki Páná Zbáwićielowe / y muśi koniecznie vmrzeć śmiercią wiekuiſtą.
Cypr. lib de abul: Zrad Cypryan ś. powiedźiał. Non recte Chriſtianus dicitur, qui Chriſto moribus non æquatur, bo dla tego ſie Chrześćiáninem káżdy z nas wiernych zowie / iż Chrystuſá páná zá Bogá wyznawa / y iemu pokłon oddáie / y onego náuki ſłucha / y záchowuie ie w ſercu ſwoim / y w vczynkách ſámych. Cogdy rzecz ſáma pełni / łátwie z ſiebie wypędźi choroby dußne / y będźie wychwalał zacność medyká ták wielkiego Lukaßá Swietego / ktory nam ták pożyteczne ná grzechy náße recepty popiſał.
Heſiod: in operib & dieb. A iż pospolićie to bywa miedzy rzemieśnikámi / że ieden drugiego gáni / iáko Heſiodus opiſał.

Odit fabrum faber, figulo q, moleſtus,
Eſt figulus, medico protin⁹ inuidet alter
Mendicus, cantor cantorem liuidus odit.

Tákże y medyk medyká częſtokroć gáni. Lukaß ś. ma tákie swoie zálecenie w medycynie od ś. Wincentego / iż nigdy nie gánił drugiego: y nápiſawßy Ewángelia swoie Duchem świętym nie chwalił ſie z niey nigdy / y nie gánił drugich Ewángeliſtow Swiętych / bo wiedźiał dobrze iż tymże Duchem świętym nápełnieni będąc piſáli. A przeto o niem ták mowi. B. Lucas ita ſe rexit vt nec per inuidiam fecerit contra diuinum præceptum, quæ communiter eſt inter medicos: ſemper commendabat alios nec diſpiciebat, &c. B Vine. de S. Luc

A Poetowie powiádáią / iż zazdrość ieſt corká / Erebi & noctis. Piekłá y ćiemności; y dla tego tylko ſie w ludźiách podłego ánimußu znayduie / y w ćiemności ſie kryie iáko Owidyus mowi.

Protinus inuidia nigro ſqualentia tabo
Tecta petit, domus eſt imis in vallibus, huius
Adita luce carens.

Niedźiw tedy iż ſie zazdrość w Lukaßu świętym nie znáydowáłá / bo miał imie ſwoie od świátłości rzeczone / à luce Lucas y świetna byłá w Kościele náukà iego / ktora choroby ſumnienia náßego vleczyłá. Namquod mundus viuit, hæc eſt cauſa, quia lux nobis Euangelica coruſcauit mowi Swiety Dámiánus. A zazdrość iákoſmy powiedźieli w ćiemności mießka. Przetoż ná Lukaßá świętego páść żadna miáro nie mogłá / ktory ná świetle przy ſłońcu ſwoim Chrystuſie Jezuſie żył. Sol autem ſurſum omnia leuat, y ieſt teraz w niebie z nim w świátłości wiekuiſtey / zá tákowa praca swoie około duß ludzkich; bo vmárł w Bithyniey / lat ośmdźieśiat y cztery máiąc. Plenus Spiritu ſancto, iáko o nim piße Hieronim ś. Zacnym tedy Lukaß ś. y znazwiſká swoiego / z Medycyny swoiey: lecz obaczmy ießcze / iáko też zacnym ieſt y z konwerſácyey ábo żywotá swoiego / ponieważ & Sancte vixit, & feliciter conſummauit, iáko mowi wielki Káznodźieiá ieden o nim.
Petr: Damian. ſer. mone 49
Rieh: S. Laur: de laud Beatæ Mar.
Pelbart⁹ Thomeſ. narienſ: ſer: 3. de S Luca.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Lukasz S. nábył godności w Kościele Páńskim, zkonwersácyey swoiey świątobliwey.

WIelkie ma záleçenie swoie Lukaß ś. w Kościele páná Chrystusowym iż iest Ewángelista iego / ábo raczey Kánclerzem / opisuiąc nam mándatá iego świete. Jest y Historykiem Kościelnym / opisuiąc dźieie Apostolskie. Jest y pisárzem Páwlá ś. Doktorá wßytkich narodow / ktorego list do Zydow Zydowskim ięzykiem pisány / po śmierći Páwlá ś. wßytkiemu Kościołowi ná poćiechę y ná náukę ná Grecki ięzyk przełożył / iáko świádczy Hieronim święty.

D. Hier: in Prolo. go super Epist: ad Hebr.

Ma y ztąd niemnieyßę zálęcenie y godność swoie / iż go páwel ś. zowie brátem swoim w liśćie do Koryntczykow pißąc w te słowá / Misimus ad vos fratrem noßrum cuius laus eßt in Euangelio per omnes Eccleßas. Cześćią dla tego / iż z nim wespoł wyznawáć mieć Oycá swego w niebie / do ktorego mawiamy ná káżdy dźień Pater noßer qui es in cælis. Cześćią iż z iedneyże Mátki Kościołá powßechnego odrodzeni przez chrześć wyznawáli. Vnum Deum, vnam fidem, vnum Baptizma. Cześćią ná koniec iż iedna Krwią Páná Chrystusowa odkupieni / y zá bráćią od niego przyięći / y zá dźiedźice krolestwá niebieskiego policzeni. Hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriśti.

2. Corin cap. 8.

Ephes. 4.

Rom; 8.

Ma ießcze y ztąd zálecenie swoie Lukaß ś. iż vstáwicznie męke Páná Zbáwićielá swoiego rozmyślawał / & crucis mortificationem iugiter in ßuo corpore pro honore nominis Chriśti portauit, iáko o nim Kościoł śpiewa: y ták vstáwna zabáwa zabáwny będąc / w niewinności żywotá żył / áż do śmierći swoiey / iáko świádczy o nim Hieronim Swiety mowiąc ieruiens fuit Domino ßne crimine.

Lecz naywiękßą ztąd ma godność y zálęcenie swoie / iż czystość páneńską ná ćiele swoim záchował / iáko o nim mowi Historya Lombárdska: Fuit Virgo corpore & mente. A iáko Jan ś. Ewángelistá widźiał Máiestat páński ßoiący ná wożie / ktory ćiągnęły cztery źwierzętá máiąc oczy pełno w sobie po wßytkich stronách: z ktorych ßecundum animal ßimile vitulo, Ták Lukaßá ś. wßyscy Doktorowie świeći rozumieią być wyrázonego przez tego ćielcá / iż on od Káplárßtwá Záchárýaßowego y od ofiar ßározakonnych począł opisowáć Ewángelią swoie / y prowádźił áż do Ofiáry Páná Chrystusowey ná krzyżu zá narody wßytkiego świátá. A w ßárym Zakonie nawiękße y naprzednieyße ofiáry były z ćielcow ábo wołow.

Ezechiel. cap. 1. Apoc. 4.

Czemuż tedy Lukaßá ś. nie figurowano wołem ále ćielcem? Dla tego / mowi zacny Káznodźieiá ieden / áby było tym wyrázono Symbolum czystości iego. Abowiem vitulus, mowi Izydor święty à viriditate dictus eßt. A Virginitas záśie quaßi viror genitus, przeto nie przez wołu figurowano Lukaßá ś. ábo byká ßtadnego / ále przez ćielcá / ktory ießcze ma w sobie vigorem virginitatis. A ćielcá nie proßtego / ále ták iego / ktory ßieść ma ßkrzydeł do latánia / iáko mowi Jan Swiety / Singula eorum habebant alas ßenas, pokázuiąc to świátu / iż ten ćielec / ábo ráczey w osobie y y figurze iego Lukaß ś. nie ießt z ludźi tych proßtych / ktorzy ßie dla ćieleßności swoiey y ćiężaru grzechow nie mogą y ná łokieć od źiemie podnieść / ále ießt człowiek czystością ßumnienia y páneń-

Benedict. Fedel panegyr. de S. Luca D. Ißidor. Etym: l. 11. c. 1.

Rich: S. Laur: de laud. B. M. lib. 4. Apoc. 4.

ßtwá

ſtwá ſwoiego Anyołom podobien. Caſticas enim Angelos facit, mowi Ambrozy Swiety / według náuki ſámego Páná Zbáwićielá / ktory powiedźieć raczył przez Lukaßá Swietego. Filij huius ſæculi nubunt, & traduntur ad nuptias. Illi verò qui digni habebuntur illo ſæculo & reſurrectione ex mortuis, neque nubent, neq; ducent vxores, neq; enim vltra mori poterunt, æquales enim Angelis ſunt. Z tad páwet ś. miłośnik y náuczyćiel czyſtośći pánieńſkiey ſam o ſobie powiáda: Converſatio noſtra in cælis eſt. Lubośmy tu ná źiemi ießcze / ále nie żyiemy iáko ludźie źiemſcy / ktorzy ſie w tym świećie y pożadliwośćiach iego kochaią: żyiemy iáko Anyołowie w niebie / w czyſtośći niepomázáney / máiąc żadze ćieleſne ná wodzy rozumu náßego. Zkąd potym y Ambroży ś. koncept ſwoy wźiąwßy / do Pánien ná ſłużbie Chryſtuſowey żyiących / ták piße: De hoc mundo eſtis, & non eſtis in hoc mundo: ſæculum vos habere meruit, tenere non potuit. Præclarum eſt Virgines propter caſtimoniam in cælum tranſiſſe de ſæculo.

D. Amb. lib. 1. de Virgin

Luc: 20.

Philipp. 3.

Ambr. l. 1. de virg.

A że Lukaß ś. miał w ſobie te czyſtość pánieńſką / y to świátło Anyelſkie / ſłußnie tedy à Luce Lucas dictus eſt, y ſłußnie bárzo Páwet świety zowie go Chariſſimum, namilßym ſobie z vczniow ſwoich / gdy mowi do Kolloſſenczykow: Salutat vos Lucas Medicus chariſſimus. bo tákowa cnota wyſoka / nie może być ieno wßytkim miły / ták Pánu Bogu ſámemu / ktory puritatis author eſt, iáko y Anyołom świetym / iáko y ludźiom wßytkim.

Do niego tedy iáko do Pátroná y źiomká ſwoiego / vćiekáli ſie w przygodach o rátunek y przyczyne do Páná Bogá Antyochenćycy záwße: y gdy czaſu iednego / zá Pánowánia Gotyfredá Belliona / w ziemi świetey obleżeni byli od Turkow / á zßedßy ſie ná modlitwe do Kośćiola / wołáli do Páná Bogá o miłośierdźie / przyczyne ſwoie dawnym zwyczáiem wzywáiąc / vkazał ſie ſtrożowi Kośćielnemu w nocy modlącemu ſie w ßátách iáſnych. Ktorego gdy on człowiek nabożny ſpytał ktoby był: odpowiedźiał / iż ia práwi ieſtem Lukaß Ewángeliſtá / ktory ieſtem poſłany od Bogá / ábym ći oznáymił / iż Miáſtu temu / y tym cudzoźiemcom (to ieſt / żołnierzom Gotfryfredowym z Europy zgromádzonym / y tám ná obronę Miaſtá támtecznego od pogan poſłanym) poſyła Pan Bog woyſká ſwoie z nieba ná ratunek / przeto powiedz im / mowi niechay śmiele / y z dobrą nádźieią przećiwko Turkom wymiáią / ábowiem zwyćieſtwo bez ßkody ſwoiey żadney odnioſą. A gdy oni żołnierze to vſłyßawßy, od onego człowieká nabożnego / wyßli w pole przećiwko poganom / y poczęli obietnice v Lukaßá Swietego vpomináiąc ſie / wzywáć go ná ratunek / vkazał ſie im na placu / y dodał ſercá: A Chrześćiánie też podkawßy ſie / Turkow łatwie pogromili / y z zwyćieſtwem do miáſtá wroćiwßy ſie / dźięki Pánu Bogu oddawáli / wyſławiáiąc pieniem ſwoim Lukaßá Swietego.

Lukaß ś. Oyczyzne ſwoie cudownie od Turkow ratował.

Do ktorego y my nabożnym ſercem vćiekáymy ſie / ieśli chcemy zwyćieſtwo nád nieprzyiaćiołmi naßymi ták dußnymi iáko y ćieleſnymi otrzymáć. A proſmy go / áby nam przez przyczyne ſwoie / vprośił v páná Bogá iáſność ná dußy / ktorey ſam zażywał; y lekárſtwo ná grzechy: ábyſmy po śmierći byli ták miłymi przez dobre vczynki w oczách Boſkich / iáko on ſam. Co nam ráczy zdárzyć Chryſte Jezu / ktory żyieß y krolnieß w nieſkończoney iáſności twoiey ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE WTORE

O Pracy Lukaßá Swiętego w Kościele Páná Chrystusowym.

Et secundum animal simile vitulo.
Apoc: 4.

IAko káżdy dobry gospodarz / stárá sie áby mogł mieć iáko nalepßych robotnikow do spráwowánia roli swoiey: ták też y Chrystus pan zákładáiąc Kościoł swoy świety tu ná tym świećie / chćiał mieć w nim robotnikow około dußludzkich iáko nalepßych / to iest / & Matt. 24 prudentes, & fideles, quos super familiam suam constituat. Áby we dnie y w nocy strzegli dobrá iego / á nie dopußczáli nieprzyiaćielowi ßkody czynić w máietności iego.

Pátrzćie iáko w innnicy swoiey straż postáwił / ktora káżdego z suknie odrze / káżdego pobie / kto ieno tám bez woli páńskiey w nidźie. Pátrzćie iáko y z támtad robotnikow leniwych y naiemnikow niedbáłych wyrzuca. Cant: 1. Et vineam suam locabit alijs agricolis, qui reddant ei fructum temporibus suis. Pátrzćie iáko w mieśćie sámym kędy rezydencya swoie ma / czuła straż po murách stáwia / áby we dnie y w nocy wołáli do śiebie ná przemiány / á nie vśypiáli; żeby snać nieprzyiaćiel nie skradł sie y nie vbieżał fortece. Matt: 21. Super muros tuos Ierusalē, constitui custodes, mowi przez Jzáiaßá proroká / tota die, & tota nocte Isaiæ capit: 62. in perpetuum non tacebunt.

A z tych wßytkich robotnikow / y strażey / Dedit quosdam quidē Apostolos, quosdam autem Prophetas, Ephes. 4 alios verò Euangelistas, alios autem Pastores, & Doctores. Jednych poczynił Oekonomámi / drugich pisárzámi prowentowemi / drugich vrzędnikámi y dozorcámi / á drugich też robotnikámi. A naprzod Apostolow iáko wodzow iákich / rozesłał ná wßytek świát in opus ministerij w liczbie dwunastu przy nich prorokow Pásterzow y Doktorow / ná kßtałt Pułkownikow iákich / Rotmistrzow / Setnikow / y Dźiesiątnikow rzecz nie zliczona. A iákoby sie ći mieli spráwować / obrał ná to osobliwie Ewangelistow / ábo Kánclerzow do pisánia Mándatow swoich / y expedycyi rożnych / czterech w liczbie. Ktorych naprzod vkazał w Stárym Zakonie wielkiemu y kochánemu Sekretarzowi swoiemu Ezechielowi Prorokowi / Ezech. 1. Apoc. 4. pod osobámi czterech rożnych źwierzat. Potym vkazał ich też y Janowi świętemu / iednemu z trzech Kánclerzow swoich / y pod temiż osobámi źwierzat wyrażonych / Lwá / Cielcá / Orłá / y Człowieká / ktore y Ezechiel widźiał: z ktorych powiáda było secundum animal simile vitulo. A to znáczyło Lukaßá świętego Ewángelistę / iáko Doktorowie świeći powiádáią / y ktorego vroczystość dźisia Kościoł ś. obchodźi / ten iego chárákter sobie / y cnoty wysokie przypomináiąc.

Lecz czemuby Lukaß Swiety Ewángelistá był znáczony przez to źwierzę domowe Cielcá / ábo Wołu. O tym łáskom wáßym ná dźisieyßym Kazániu powiem.

Reuela oculos meos (*Domine*) & considerabo mirabilia de lege tua.

Mie-

Wiedzy tymi zwierzętámi domowymi / ktore pan Bog dał człowiekowi do pożytku y roboty / nabárźiey záleca stáry gośpodarz Kolumellá Cielcá ábo Wołu / powiádáiąc iż nád inne bydletá iest gospodarzowi napożyteczniey ßy. Żábić y mieśem człowieká swoim karmi / y skora przyodźiewa. A zdechły / gdy gnie pßczoły z siebie rodźi / ktore nam potym miod y woſk robia z źiołek. A to wßytko przećie ná pożytek gośpodarzowi. Przydáia ießcze dwáy wielcy Authorowie y to / iż gdyby kto Wołu karmił gáleźiámi drzewá Morowego / á potym zábiwßy mieśo iego gnoił ná słońcu / tedyby śie z niego vrodźiły robaczki owe co iedwab robia.

Vida & Alcasar. super Apocal. c. 4 com. ment: 2

A dla tego powiáda Várro w tákim poßánowániu Woły były v Stárych Rzymian / iż ták chłopá gárdłem karano gdyby wołu był zábił bez wiádomości páńskiey / iáko kiedyby też był zábił y chłopá. A Porfiryus przydaie y Eliánus / iż Egipcyánie stárzy y Fenices ráczeyby byli woleli człowiecze mieśo ieść / niżeli wołowe / dla tego iż wół v nich sámemu tylko Bogu ná ofiárę był poświecony. Jáko y teraz w páństwie wielkiego Mogorá / nikomu śie nie godźi wołu ieść; ieno ná ofiáry bogom swoim palić. Jáko też y w Sycyliey / y w Krolestwie Neápolitáńskim / bez wiádomości vrzędu wołow bić ná iátki podźiśdźień niegodźi śie: á to dla tey przyczyny / áby mnoſtwo ludźi w miástách mießkáiące wołow nie wyiedli / á potym by rolnicy we wśiách nie mieli czym gruntow swoich spráwować. Rzad to Włoſka źiemiá iest názwána Jtália / od Græckiego słowá Jtálos / iż Włoßy wołow ochrániáia / á wół zá dawnych lat po Græcku zwał śie Jtalos. Jákoż ſłußnie ich ochrániáia / bo gospodarzowi nád wołu żadne bydle nie iest pożyteczniey ße.

Ezech. Apoc. 4

Jáko w czterzech krájach wołow ochrániáia.

Bowiem iáko pißе Boterus o nowym świećie / iż ludźie w Krolestwie rzeczonym Quitiná / z wołu czynią sobie pokarm / czynią napoy z mieśá: czynią ſukmie / czynią obuwie / chálupy / łodźi / powrozy z skory: z żył nici / z kośći puynały: z rogow kufle: á gnoiu y ná ogień / y ná role vżywáią. Ale to nádewßytko / iż (iáko Owidyus mowi) to sámo bydle natum collerare labores.

Ovidius Metáor. phoſi: 15.

A dla tego iáko stáry gospodarz pan Bog do Kościoła swoiego świętego náznáczył tákiego Ewángelistę Lukaßá ś. ktoryby śie żadney roboty niewymawiał / w náwracániu grubych narodow pogáńskich do Wiáry páná Chrystusowey: ále iáko wół ábo ćielec / nascitur ad laborem, ták żeby on y zá żywotá robił około zbáwienia ludzkiego / częśćia pezlem / częśćia medycyną / częśćia przepowiádániem / częśćia tepisániem; y po śmierći żeby był pożyteczny / y przyczyna swoia do Máiestatu iego Boskiego zá grzeßnemi ludźmi / y Ewángelia swoia w kościele tym woiuiącym zoſtáwiona / z ktorey náuki táiemnic niebieſkich bierzemy. A tá iest pierwßa przyczyná / czemu pan Bog w obiáwieniu táiemnic swoich / ták Ezechielowi prorokowi / iáko też y Janowi świetemu vkazał w osobie wołu ábo ćielcá / iż iáko wół prácował w Kościele iego świętym we dnie w nocy nie przeſtáiąc / około pomnożenia chwały iego Boskiey miedzy ludźmi: y był pożytecznym ták zá żywotá / iáko y po śmierći.

Czemu Lukaß ś. do wołu przyrownány.

Druga przyczyná czemu Lukaß ś iest przyrownány do wołu / iest tá / iż wół miedzy domowymi bydlety nayſkromnieyßy iest / y natepßy w rozum. A zatad Jzáiaß do Zydow mowi / iż ták iesteśćie tępemi w rzeczách niebieſkich / że ie wół / natepßa beſtya lepiey rozumie niżeli wy. Cognovit bos poſſeſſorem ſuum. Przeto ludźi miáłkich w dowćip pospolićie wołámi zowiemy. Że tedy inßy Ewángeliſtowie świeći proſtaczkowie byli / y pismá nie ználi / iáko Jan ś. był rybitwem: Mátheuß świety Celnikiem. Márek świety proſtym człowiekiem. A Lukaß świety był Doktorem y philozophem vczonym. Przeto pan Bog dał tamtym innym Ewángeliſtom / zá znák ábo zá Symbolum zwierzętá dowćipne Lwa / Orłá / y Człowieká / á Lukaßowi świetemu zwierzę głupie y tępe w rozum: chcący to nam pokázáć / iż ludźie vczeni według świátá / są iáko wołowie tácy z mądrośćią swoią przećiwko mądrośći

Isaiæ capite 1.

Vczeni według świátá są iáko

iáko wołowie względem madrości niebieſkiey.

niebieſkiey: do ktorey poiećia ſpołobnieyßy ſo dáleko proſtaczkowie y nieukowie pokorni / niżeli ći miedrkowie tego świátá / ktorzy coś o ſobie y náuce ſwoiey rozumieią. A ztąd to ſam pan Zbáwićiel mowi do Bogá Oycá ſwoiego. Confiteor tibi Pater, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus & prudentibus, & reuelaſti ea paruulis. Chćiał tedy pan Bog miedzy Ewángeliſtámi ſwoimi / ktorzy iáko bydletá iákie Máieſtat chwały iego świetey noßą / y dźwigáią ná ſobie / mieć Lukaßá ś. wzonce wtych náukách świeckich y mądrości ludzkiey pokázuiąc to / iż w wßytkim ták mądrym iáko y proſtym nieukom nie záwárta ieſt drogá do niebá. Ale wzonych chćiał mieć zich mądrością świátowa / iáko woły iákie tepe przećiwko mądrości ſwoiey niebieſkiey: á proſtaczkow zásie / ktorzy nic o rozumie nie trzymáią / y pokornymi ſą / chce mieć mężnymi w poiećiu táiemnic niebieſkich / iáko Lwy iákie / chce mieć byſtrymi iáko Orły / y rozſądnymi iáko ludźi rozumem z niebá obdárzonych.

Luc. 10.

Co dobrze widząc páweł ś. Præceptor Lukaßá Swietego / nápomina wßytkich mędrcow tego świátá / ktorzy chcą poſtopić w ßkole Chrystuſowey / áby pierwey byli pokornymi iáko bydlątká iákie / (á miedzy bydlety napokornieyßy ieſt woł y naprościeyßy) y nic o ſwoiey vmieiętności nie trzymáli. Si quis videtur inter vos ſapiens, ſtultus fiat, vt ſit ſapiens. Ażeby Lukaß ś. vſtáwnie był przy boku Páwłá ś. iáko o tym świádczy Hieronim święty / mowiąc. Fuit perpetuus peregrinationis eius comes, przeto rozum ſwoy poddáiąc in obſequium fidei, nie wylatał z rozumem ſwoim y z náuką ſwoią nád innych wzniow páńſkich / ktorzy byli przy páwle ś. ále tákimże proſtaczkiem ſiebie być rozumiał względem mądrości niebieſkiey / iáko y drugich: y dla tego też záſłużył ſobie v páná Bogá / iż zoſtał Ewángeliſtą / Kánclerzem táiemnic iego / lubo to pod oſobą wołu ábo ćielcá tepego / ále ßeśćia ſkrzydeł dárow Duchá ś. ktorymi przelátywał y niebioſá / áż do ſámego Máieſtatu Boſkiego.

1. Cor. 3

Pokorá y podłe o ſobie rozumienie w Lukaſzu ś.

Pięknie tedy Origenes powiedźiał o Ewángeliey iego / iż on powiáda náoſtátku po innych Ewángeliſtách śś. Ewángelią ſwoie piſał. A piſało ich z Wzniow Páńſkich nie málo / y oprocz Ewángeliſtow Swiętych / ále wßyſcy ći zgáśli / y odrzuzeni ſą od Kośćioła / dla tego że nie z Duchá ś. piſáli. Quoniam quidem multi conati ſunt ordinare narrationem, powiáda ſam Lukaß ś. á nie mogli temu doſyć wzynić. Mowi tedy Origenes: Matthæ⁹ quippę, & Marcus, & Ioannes, & Lucas, non ſunt conati ſcribere, ſed Spiritu Sancto pleni ſcripſerunt Euangelia. A Ambroży ś. początek Ewángeliey Lukaßá ś tłumáczac / ták ná te ſłowá mowi: Conati illi ſunt, qui implere nequiuerunt, non conatus eſt Matthæus, non Marcus, non Ioannes, non Lucas, ſed Diuino Spiritu vberratem dictorum, rerumq; omnium miniſtrante, ſine vllo molimine cæpta compleuerunt.

Luc. 1.

Trzećia przyczyná czemu Lukaß Swiety ieſt wyrażony podobieńſtwem ćielcá ábo wołu / iż on był znákiem Ofiar Stárego Zakonu / gdźie w Kośćiele Salomonowym z roſtrzązania Moyżeßowego ták wiele ná każdy dźień wołow bito / y pálono na Ofiáry pánu Bogu / ktore gdy vſtáły / á zaczął ſie Zakon łáſki przez Chrystuſá páná / Lukaß Swiety opiſuie w Ewángeliey ſwoiey / iáko Chrystus pan ſam ofiárował ſie zá nas wßytkich ná krzyżu / y to Ofiára ſwoia ſkończył Ofiary Stárego Zakonu / ktore go figurowáły w ſobie / iż ſie miał zá świat wßytek Bogu Oycu ofiárować. A dla tego mowią Doktorowie Swieci / oſobliwie Ireneus / y Eucherius / Lukaß ś. záczął Ewángelią ſwoie piſać od Kapłáństwá Zacharyaßowego / ktorego była powinność te ofiary w Kośćiele Salomonowym ofiárować / y ćielce ná Ołtarzách palić / ktore to Ofiáry zá iego Káplánſtwá miáły ſie ſkończyć / bo iuż ſie był národźił Meſſyaß prawdźiwy Chrystus Jezus / ktorego te ofiáry znáczyły / y ktorego syn Zacháryaßow Jan ś. Krzćićiel pálcem ſwym Zydom vkázował / powiádáiąc / iż iuż wiecey ćielcow y báránow ofiárować nie trzebá / bo iuż przyßedł ten qui

Ofiáry ſtárego Zakonu ſpełnił gdy ſie Chriſtus ſam ná krzyżu ofiarował.

tollit

tollit peccata mundi, y ktory ſam zá nas wßytkich Ofiáre doſkonáłą Bogu Oycu niebieſkiemu z siebie ſámego vczyni.

Czwarta przyczyná ieſt / czemu Lukaßá ś. máluia z figura wołu ábo ćielcá / iż woł ſam ſobie paße nie obmyśli / iáko Lew ktory idźie ná łow / ábo iáko Orzeł / ktory ießcze y drugie práſtwo ſwoim obłowem karmi. A człowiek dopieroż nie tylko ſobie / ále wßytkim innym práwie źwierzetom rozumem ſwoim pokarm obmyślić może. A woł to tylko ieść musi / co mu człowiek poda / ábo kedy go ná paßa wyżenie. Ták też y Lukaß ś. to tylko w Ewángeliey ſwoiey nápiſał / co od drugich Vczniow Páńſkich / y od Pánny Máryey ſłyßał; bo on ſam nie był ná początku przepowiádánia Ewángeliey ś. iáko inni Vczniowie y Apoſtołowie Páńſcy / ále to tylko piſał / co od nich ſłyßał: bo ſam o ſobie mowi: Sicut tradiderunt nobis, qui ab initio ipſi viderunt, & miniſtri fuerunt ſermonis. Luc. 1.

Gdźie tedy Orzeł byſtro leći / gdźie Lew prędko bieży / y gdźie człowiek wyſoko dyßkuruie / to ieſt / gdźie Jan ś. wyſoko iáko Orzeł wzbiwßy ſie nád niebioſá / Boſtwo Páná Chrystuſowe przedwieczne opiſuie. Gdźie Márek ś. iáko Lwá ryczącego Janá świętego Chrzćićielá opiſuie / mowiąc: Vox clamantis in deſerto, y ßpießnie zá czynáiąc Ewángelią ſwoie ode Chrztu Páná Chrystuſowego w Jordanie / kwápi ſie opowiádáć / iáko záćiągnął Apoſtołow do ſiebie / y iáko z nimi chodząc po Zydowſkiey źiemi / opowiádał naukę zbáwienną. Ták że gdźie Máttheuß Swiety opiſuie wßytkie dyſkurſy / y rozmowy páńſkie z Rábinámi Zydowſkimi tám Lukaß ś. iáko woł pomału noge ſtáwia / y w głębokie przypowieśći páńſkie nie wdawáiąc ſie / náwiecey opiſuie táiemnice / około Zwiáſtowánia Anyelſkiego / y około męki páná Zbáwićielá náßego / Przy czym żaden z Apoſtołow śś. nie był / á on to ſłyßał od pánny naświetßey ktora conſeruabat omnia verba in corde ſuo, á potym iáko Miſtrzyni wßytkich Vczniow páńſkich / po w Niebowſtąpieniu páńſkim onym powiádáłá. A zwłaßcza Lukaßowi ś. ktory nie był ná początku przepowiádánia Ewángeliey Páná Chrystuſowey: ále nie rychło miedzy ſiedmdźieſiąt Vczniow páńſkich y dwu / z drugimi był powołány / iáko dźiśieyßa Ewángelia świádczy / mowiąc. Deſignauit Dominus & alios ſeptuaginta duos, & miſit illos bonos ante faciem ſuam in omnem ciuitatem & locum, quo erat ipſe venturus. Luc: 10.

Ale ſpytałby tu kto / czemuż to pan dwu á dwu vczniow poſyłał przed ſobą ná przepowiádánie Ewángeliey / czemu niepoiedynkiem káżdego? Odpowiáda záćny ieden Biſkup / piſząc ná Swięto dźiśieyße / y mowi / iż to pan dla tego vczynić raczył / áby náuczył w Kościele ſwoim tych / ktorzy Ewángelią iego św: przepowiádáią / zgody y miłości. Aby ſie y ſámi w obyczáiách zgadzáli z ſobą / y náukę iednoſtáyną podawáli; nie rożniąc ſie opiniámi od ſiebie / iáko teráźnieyßy Heretycy czynią / káżdy z nich ináczey wierząc y czyniąc / iáko oni robotnicy około Turrim Babel. Ale pan chce / áby Kościoł iego prawdźiwy był iáko oná Terra labij vnius iedney prawdy náuczáiąc / iednego Bogá wyznawáiąc / ieden Chrześć máiąc y iedną wiárę. Lubo tedy káżnodźieie y náuczyćiele w Kościele páná Chrystuſowym / non eundem omnes habent actum: ieżnákże wßyſcy ſą vni⁹ corporis membrá, abeodem animati Spiritu, eadé imbuti doctrina, lubo rożne máią tálentá ſobie od p. Bogá dáne. Wßyſcy ieden krez zámierzony máią. Gloriam Dei annuntiare, & nomen illius fratribus. Laudare ipſum in medio Eccleſiæ, & animarum ſalutem in medio terræ procurrare. Pſal. 95. Pſal. 121. Pſal. 73.

A tylko to w świeckich rzemioſłách / ktore świátowi ſłużą. Faber fabro inuidet: y nieradby rzemieślnik drugiego w mieśćie widźiał rzemieślnika ſobie rownego / tylko ſámego ſiebie / żeby ſie wßyſcy w potrzebách ſwoich do niego vćiekáli. Lecz w domu páná Chrystuſowym / śiłá ieſt robotnikow y rożnych / á wßyſcy ſie z ſobą zgadzáią / qui Spiritu Dei aguntur. Abowiem Charitas non æmulatur, non quærit quæ ſua ſunt, congaudet autem 1. Cor. 13.

Kátholicy wßyſcy ſie zgadzáią miedzy ſobą. Heretycy káżdy inaczey wierzy.

Petr⁹ Camuſius Epiſc. Belicenſ:

autem veritati, iáko páwel Swiety mowi.

Záczym y Ewángelistowie świeći lubo przez rożne ſa żwierzetá przeznáczeni / y według rożnych ich własności / rożnymi ſłowy y rożnymi powieśćiámi Ewángelie ſwoie nápiſáli; Wßyſcy
2. Tim. 2. iednák ſa Operarij inconfuſibiles, recte tractantes verbum veritatis. Wßyſcy z iednego Duchá ś. powieść ſwoie mądrość wźieli: wßyſcy iednego ż páná Chrystuſá Zbáwićielá náßego náuki quibus aqua ſapientiæ ſalutaris continetur nam ná zbudowánie y ná zbáwienie poſtáwili. One to ſa ztery rzeki Ráyſkie / ktore z iednego źrzodłá Chrystuſá ná vweſelenie świátá wypłynęły / o ktorych Moyżeß ná
Geneſ: 2. początku ſtworzenia świátá záraz nápiſał / mowiąc. Fons egrediebatur de Paradiſo ad irrigandam vniuerſam perficiem terræ, qui inde diuiditur in quatuor capita. One to czwore poczworne wychodzące ze dwu gor miedźiánych / ktore widźiał Záchárýaß
Zach: 6. prorok / wiązące ná ſobie Diuinitatẽ & humanitatem Chriſti, widzące ná ſobie wßytkę fabrykę Kośćiołá Chrystuſowego / ktory ieſt mons Domus Domini in vertice montium. Oni to piſárze niebieſcy / ktorym pan powiedźieć raczył. Ego dabo vobis os & ſapientiam, cui non poterunt reſiſtere, & contradicere omnes aduerſarij veſtri.

A lubo to Lukaß ś. miedzy nimi zda ſie być napodleyßym źwierzęćiem wyrázony wołem ábo ćielcem / ieſt iednák miedzy bydlety goſpodarzá niebieſkiego naypożyteczniejßym w domu iego świętym. Abowiem to ſłowo Żydowſkie. Bos Luca znáczy ſie po náßemu ſłoń / ktory ták własnie iáko y woł ná rozmáite ſie rzeczy goſpodarzowi zeydźie, ták zá żywotá iáko y po śmierći. Przetoż iáko woł ieſt potrzebny / y rolnikom / y mießczánom y ßlácheie: ták Lukaß ś. ieſt pożyteczny / y proſtakom / y vczonym / y tym ktorzy do doſkonáłośći żywotá ćiągną. Proſtakom przez málowánie obrázow: vczonym przez Ewángelia nápiſáno / á doſkonáłego żywotá ludźiom przez przykłády świątobliwośći ſwoiey. A iáko woł żywy / ieſt pożyteczny robotą ſwoią / zabity mieſem / á zdechły rozgniłem pßczoł z ſiebie: ták Lukaß ś. był pożyteczny zá żywotá w Kośćiele páńſkim przepowiádániẽ ſłowá iego świętego / po śmierći piſmy ſwoiemi / á w proch rozſypawßy ſie reliquiámi pozoſtáłemi / przy ktorych cudá ſie wielkie dźiały / y pomocy ludźie vtrapieni rozmáite odnośili / ktorzy ſie o rátunek y przyczyne do P. Bogá przy iego grobie vćiekáli. Ták ná on czás gdy w Achácie leżał / iáko y w Konſtántynopolu / gdźie był od Konſtántyná Wielkiego przeniesiony; iáko y teraz we Włoßech / gdźie kośći iego Wenećí záwieźli / y w Kośćiele Juſtyny ś. w Padwi v Oycow Benedyktynow złożyli. Grob Lukaßá ś.

Był tedy Lukaß ś. iákoby nieiákim Tryſmegiſtem w Kośćiele páná Chrystuſowym. Bo iáko Tryſmegiſtus krol Egipcki / wielkiey ſławy był y v poſtronnych narodow y v poddánych ſwoich / ták zá żywotá iáko y po śmierći / iż był wielkim philozophem / pilnym ofiar ſwoich káplánem / y mądrym we wßytkich poſtępkách Krolem. Ták Lukaß ś. w Winnicy Chrystuſowey / był záwołánym medykiem / y z náuki ſwoiey y z łáſki ſobie dáney od páná Bogá ná leczenie chorob rozmáitych y ná czynienie cudow. Był Theologiem głębokim w opiſowániu Ewángeliey P. Chrystuſowey; był Hiſtorykiem roſtropnym w piſániu Dźieiow Apoſtolſkich; był Orátorem wymownym y ſkutecznym w przepowiádániu wiáry P. Chrystuſowey. A ná koniec był naſławnieyßym málárzem / nád wßytkie známienite málárze Greckie. Bo on pierwßy wniosł Obrázy do Kośćiołá Chrześćiáńſkiego odmálowawßy Matkę Páná Zbáwićielá náßego / y przenaczyſtßa Dźiewicę Máryą Mátkę iego. Z ktorych to obrázow iego / ieden mamy w Częſtochowey cudámi niemniey ſławny w náßey Polßcze y okolicznych kráiách / iáko y on co ſie niem ßczyca Rzymiánie / chowáiąc go w Kośćiele Sanctæ Mariæ Maioris rzeczonym / iż to naywiekßy Kośćioł ieſt ze wßytkich innych Kośćiołow w Rzymie pod imieniem PANNY Naświetßey wyſtáwionych. O ktorym piße Cedrenus / iż Heráklius Ceſárz / woiuiąc Perſyą / záwße go miał Lukaß ś. obrázy przed ſobą prowadził do kościoła.

przy

przy ſobie w namiećie/ y przed nim v-ſtáwnie ſie modlac otrzymywał zwy-ćieſtwá nád woyſki Krolá Rozdroá-ſá/ ktoreo był y ſámego potym potmał.

Dźiękuymyż przeto Pánu Zbáwi-ćielowi náßemu/ iż nam dał tákiego Ewángeliſte Lukaßá ś. ktory nie tylko nam náuki zbáwienne/ y Hiſtoryo powſtáiacego Kośćiołá opiſał. Ale też y lekárſtwo ná duße náße w Ewángeliey ſwoiey zoſtáwił/ y do goretßego nabożeńſtwá oźiemble ſercá náße obrázámi málowánemi wzbudźił. A prośmy go całym ſercem/ áby zá przyczyna Lukaßá ś. y modlitwámi iego/ ſuam nobis præſtare dignetur miſericordiam, AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O powinności Káznodźieyſkiey.

Deſignavit Dominus & alios ſeptuaginta duos, & miſit illos binos ante faciem ſuam.
Lucæ 10.

Czemu oprocz dwunaſtu Apoſtołow obrał P Chryſtus innych 70. wzniow náſpowiádánie Ewángeliey ſwoiey.

ZAkłádáiąc Chryſtus Pan tu ná źiemi Kośćioł ſwoy świety/ naprzod obrał był dwunaſtu Apoſtołow/ y vczynił ich wodzámi wybránego ludu ſwoiego/ y kolumnámi wßyckiego zgromádzenia wiernych; áby oni mieli rzad wßyeek w reku ſwoich/ y opowiádáli Ewángelia iego wßyckim narodom. Jákoż in omnẽ terram exivit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.

Lecz że meſſis erat multa, operarij autem pauci, niepodobna było ſámym dwunaſtom mężom około wßyckich ludźi/ co ich ieſt ná świećie mieć ſtáránie/ y vſtáwicznie mießkáć przy nich. Deſignavit Dominus, mowi dźiśieyßa Ewángelia/ & alios ſeptuaginta duos, & miſit illos binos ante faciem ſuam in omnem civitatem & locum, quo erat ipſe venturus: áby opowiádáli przyśćie iego wßyckiemu świátu/ iż ſie národźił Meſſyaß/ ktory ma zbawić was od niewoli czártowſkiey/ y my od niego poſłáni ieſteſmy do was ábyſmy ſercá wáße ná przyiećie iego zgotowáli/ chorych vzdrawiáli/ czárty wyganiáli/ y pokey świátu wßytkiemu obwießczali.

Ktorym to zgromádzeniu Vczniow Páńſkich/ niegdy prorokował Dawid ś. mowiąc. Principes populorũ cõgregati ſunt cum Deo Abraham; quoniam Dij fortes terræ vehementer elevati ſunt. Bog Abrahámow ieſt Chryſtus Pan/ ktory zgromádźił Apoſtołow ſwoich/ y vczynił ich Xiążętámi świátá wßyckiego/ według powieśći Dawidowey. Conſtitues eos principes ſuper omnem terram. ktorych teraz mieyſcá zásiadáią Biſkupi w Kośćiele Bożym. A do nich potym przyłączył ſiedmdźieśiąt y dwu vczniow/ ktorych nam teraz reprezentuią kápłani/ Genus electum odpráwuiąc w domu Páńſkim Regale ſacerdotium, y máiąc władzą nád nieczyſtemi duchy/ ktorzy ták ſie byli przed przyśćiem Páná Chryſtuſowym podnieśli w tyrámią nád ludźmi/ iż ſie kazáli byli chwalić zá Bogi/ w bálwanách rozmáitych; y ofiáry ſobie oddawáć iáko bogom. A ofiáry nieládáiące/ ále ſyny y corki ſwoie ludźie zábie-

pieni im ofiárowáli/ y zábiiáiąc to pá-
Pſal: 105. lili im ná cześć y ná chwałę ná ołtá-
rzách wyſtáwionych. Et immolave-
runt filios ſuos, & filias ſuas dæmo-
nijs. Et effuderunt ſangvinem inno-
centem, ſangvinem filiorum ſuorũ,
& filiarum ſuarum, quas ſacrifica-
verunt ſculptilibus Chanaan, mowi
Dawid świety.

Chryſtus tedy Pan / chcący krole-
ſtwo ſwoie/ z ręku tych przeklętych Ty-
rannow wyzwolić/ y ludźi záślepio-
nych od nich/ ná drogę zbáwienna ná-
wieść. Naprzod ſam zá ich grzechy
Bogu Oycu ná krzyżu vmárłßy doſyć
vczynił: á potym poſłał ſług ſwoich
po wßytkim świećie ná opowiádánie
Ewángeliey ſwoiey/ áby ludźie wie-
dźieli/ iż on ieſt Bogiem/ on ieſt Zbá-
wićielem y Krolem náßym dźiedźicz-
nym/ á nie kto inny.

Miedzy ktorymi to poſłáńcámi y
Orig: di alog: 1. de recta in Deum fid S. Epiph. Vczniámi Páńſkimi / był też ieden
Łukaß św: Ewángeliſtá/ ktorego dźiś
vroczyſtość Kościoł ś. obchodźi: kto-
ry y przy Páwle ś. był długo w kom
pániey/ náuczaiąc narody pogáńſkie
wiáry ś. po rożnych mieyſcách/ y ſam
też oſobno wiele prowincyy zwiedźił/
prácuiąc około zbáwienia ludzkiego/
iáko im wßytkim Pan był roſkazał.

Lecz że wypráwuiąc tych Vczniow
ſwoich Pan ná przepowiádánie Ew-
ángeliey św: dał im był oſobliwe przy-
kázánie iáko ſie mieli ſpráwowáć.
Dla tego ná dźiśieyßy Kazánia chca-
cy vważyć/ iáko ſie też máią záchowáć
ći/ ktorzy ná ich mieyſcách teraz be-
dąc/ opowiádáią w Kościele P. Chry-
ſtuſowym Ewángelia świeta / dwie
rzeczy krociuśieńko vważáć bedźiemy.
Naprzod/ iáko Kaznodźieie powinni
to wßytko z pilnośćia czynić/ y mowić/
co im Pan roſkazał. A potym iáko
ſie też ſámi w życiu y poſtępkách ſwo-
ich záchowáć máią.

Zbáwićielu moy viam juſtifica- Pſal. 118.
tionum tuarum inſtrue me, & exer-
cebor in mirabilibus tuis.

Hæreſ. S. Grego: in præfat. in Iob c. 1. Metaphr. in vita ejus Theodor. in 24. Luc.

Pierwsza Częsc

Iáko Káznodźieiá z wielką pilnośćią y ſtá-rániem, ma to pełnić wſzytko w prze-powiádániu ſłowá Bożego, co mu Pan roſkazał.

Dawid św: pełen będąc ma-
drości Boſkiey / gdy Kázno-
dźieie opiſuie iáki ma być w
przepowiádániu ſłowá Bożego/ przy-
rownywa go do ſtrzały wypuſzczoney
Pſal. 126. z łuku do celu iákiego. Sicut ſagittæ
in manu potentis, ita filij excuſſo-
rum. Jáko powiáda/ prędko y pote-
żnie leci wypuſzczona z cięćiwy mocno
ręka wyćiągnioney ſtrzałá / ták prá-
wi mężny Káznodźieiá z ochotą ma
iść gdźie go Pan poſyła/ y z pilną dźiel-
nośćią ma to czynić co mu roſkazał.
Excuſſos enim, mowi Hieronim ś.
conſvetudo ſermonis vegetos, ro-
buſtos atque expeditos vocat, iáko
więc pospolićie mawiaćie/ chłopczek
iák krzemuſzczek / czerſtwy / rzeźwi/
śilny/ ochędożny/ y do wßytkiego ſpo-
ſobny co mu ieno czynić każeß.

A że ſtrzałá ma to naprzod w ſo-
bie/ iż nie leci ieno tám gdźie ią ſtrze-

lec wy-

S. Hilarius ad Pſal. 119

lec wypuśći/ ták też/ mowi Hilárius św: y Káznodźieie wßyſcy/ nie máią chodźić od miáſtá do miáſtá/ ieno proſto tám/ gdźie ſa z roſkazánia ſtárßego poſłáni: y nie máią w mowie ſwoiey nachyláć ſie áni ná te áni ná owe ſtrone/ ieno to máią mowić proſto/ co im Duch ś. każe. Ad deſtinata quæ que indeflexa linea dirigantur. Poſłał był Pan Bog Jonaßá Proroká do Niniwe/ áby tám powiedźiał Krolowi/ iż ieśli nie będą pokuty czynić/ západna ſie z miaſtem wßyſcy/ áż on miáſto Niniwe wśiadł ná okręt/ y puśćił ſie do Tárſis. A Pan Bog rozgniewawßy ſie że nie to czynił co mu kazano/ poburzył morze/ że go wyrzucono z Okretu w wodę/ pożarł go Wieloryb/ y potym go wyrzućił tám gdźie Pan Bog kazał/ á nie tám gdźie on iść chćiał. Chce tedy Pan Bog poſłußeńſtwá naprzod po Káznodźiei każdym/ áby tám ßedł gdźie mu roſkaże/ nie kędy ſie onemu podoba; nie do miáſtá głownego/ nie do Pánow/ ale do wśi/ do miaſteczek/ y do vbogich zagrodniczkow.

Káznodźieią ma być poſłuſny woley Bożey.

Ezech. 3

A ták wypráwuiąc Pan Ezechielá Proroká ná przepowiádánie woli ſwoiey Boſkiey/ mowi do niego: Fili hominis, ſicut adamantem, & ut ſilicem dedi faciem tuam. Nie nayduią ſie dyámenty ieno v ludźi bogátych/ á krzemień, ledá páſtuchá mieć może. Gdy tedy Pan mowi do Proroká/ dałemći twarz iáko dyáment/ y iáko krzemień iáki twárdą: chćiał go náuczyć/ iż nie tylko ma kazáć w mieśćiech przed ludźmi bogátymi/ co ſie ſtroią w dyámenty y kámienie drogie/ ále też ma kazáć y po wśiách przed proſtaczkámi/ co nie znáią dyámentow/ y ßafierow/ ieno głazowe kámienie á krzemyki. A dla tego Chryſtus Pan wyſyłaiąc vcznie ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey/ każe im iść in omnem civitatem & locum, quo ipſe erat venturus. A że Pan nie przyßedł dla zbawienia tylko bogátych ludźi/ co miáſtá y zamki ſwoie máią; ále też y dla vbogich/ co w chátkách z gliny lepionych mießkáią/ y tám ſam chce być wßędźie/ gdźie ieno Káznodźieie imie iego ś. opowiedzą: dla tego im każe iść do miáſt/ y ná káżde mieyſce/ gdźie ieno ludźie mießkaią. Ták Jeremiaßá Proroká Pan wyſyłáiąc ná Káznodźieyſtwo w ſtárym Zakonie/ powiedźiał mu: Ad omnia quæ mittam te ibis, & univerſa quæ mandavero tibi loqueris. A ta ieſt druga powinność poſłußnego Káznodźieie/ áby záßedßy tám kędy mu Pan roſkazał/ nic co innego mowił ieno to/ co ieſt wola Boſka. Pro Chriſto legatione fungimur, tanquam Chriſto exhortãte per nos. Poſłami ſą Káznodźieie wßyſcy/ to mowią co miał ſam Chryſtus mowić: przeto máią mowić z żárliwośćią pomnożenia chwały Bożey/ áby to ſprawili w ſercách ludzkich/ iż gdy za ich ſłowy przydźie ſam Chryſtus/ nánaſi w ich ſercách mießkánie ſobie iuż zgotowane. Dla tego Dawid ś. mowi: Sagittas ſuas ardentibus effecit. Pan Bog chce mieć Káznodźieiow ſwoich iáko ogniſte ſtrzały/ áby ſie tám záraz ſerce ludzkie zápaliło/ gdźie ieno doleci ſłowo z vſt Káznodźieyſkich. A ták o Heliaßu proroku Eccleſiaſtes piße/ iż verbum illius quaſi facula ardebat, Hieremiaß też prorok o ſwoich Kazániách powiáda: Ecce ego do verba mea in ignem. Tákże też y o Janie ś. Chrzćićielu Ewángelia powiáda: Erat lucerna ardens & lucẽs.

1. Cor. 3.

Pſal. 126.

Eccl. 48.

Hierẽ. 5.

Ioan. 5.

Druga rzecz ieſt/ ktorey Pan wyćiąga po Káznodźieiách ſwoich tá/ áby z ochotą przepowiádáli ſłowo iego. y prędko tám ßli kędy ſą poſłáni/ y dla tego vczni ſwoie ná przepowiádánie Ewangeliey wyſyłaiąc/ roſkazuie im/ áby ſie nic nie báwili/ á náwet y pomaga Bog/ ná drodze nikomu nie mowili. Et neminem per viam ſalutaveritis. Ktore to ſłowá Páńſkie Auguſtyn ś. tłumáczac/ ták mowi: Quid eſt neminem ſalutaveritis in via? poteſt etiam quidem ſimpliciter ſic accipi, quia juſſit nos feſtinanter agere injuncta. Bo śiłá ná tym należy/ áby ludźiom wczás było zbáwienie opowiedźiáne/ áby ſnadź nie ſchodźili z tego świátá bez pokuty/ y nie poßli ná wieczne potępienie/ dla leniwego opowiádánia pokuty od Káplánow y Káznodźieiow niedbáłych.

Káznodźieią ma bydź ochotnym w ſłużbie Bożey.

Ambroży ś. vważáiąc te ſłowá Abákuká Proroká: Qui aſcendis ſuper

equos tuos, powiáda / iż przez te konie / rozumieć ſie máią Apoſtołowie świeći / y Vczniowie Páńſcy / ktorych ón wyprawił ná wßytek świát przepowiedáiąc Ewángelią ſwoie. A toż kto ná koniu iedźie / dla tego ná nim iedźie / áby tym przedzey droge zámierzoną ſobie odpáwił / boby tám pieſzo idąc co wiedźieć iáko rychło nie byłá ná koniu tedy predko iáchać trzebá / nie pomału. Ale rzeczeß trudno predko iáchać / kiedy ſą przeßkody rożne / przykopy / rzeki / morzá / gory / y inße trudnośći niezliczone. Odpowiádam / kto pilnuie powinnośći ſwoiey / y z chećia io chce wykonáć / nic mu nie zaßkodźi / á Pan go y przez morze przenieśie. Viam feciſti in mari equis tuis, mowi Prorok. A dla tego Łukaß ś. wdawßy ſie ná przepowiádanie Ewangeliey Páná Chryſtuſowey / co wiedźieć ktorych kráin nie ſchodźił z Pawłem ś. w krotkim czáśie. A potym záś ſam był w Azyey / iáko świadczy Ireneus ſtáry Doktor Kośćielny / y Baroniuß Kárdynał potym / powiádaiąc / iż tám w mieśćie Troádźie Ewangelią ſwoie piſał / ktora potym przyniosł do Rzymu. Z támtąd poßedł do Afryki / y do Egyptu; záś do Thebáydy wyższey / kedy ſie rożnymi cudámi wſławił: y znowu do Thebáydy niższey / kedy był Biſkupem / y czarty ze wßytkich bálwanow powyganiał.

Jáko tedy ſtrzałá wypuſzczona z ćiećiwy leći do kreſu ſwego nic nie zástanawiáiąc ſie / ták Káznodźieiá ma ſwoiey powinnośći pilnowáć z ochotą / z vſiłowániem / niczym inßym nie báwiąc ſie / ieno pilnuiąc náwrocenia ludzkiego do Páná Bogá. Tak Elizeuß Prorok wyſyłáiąc Giezego ſwego ſługę ná wſkrzeßenie iednego dźiećiecia vmárłego / roſkazał mu / áby ßedł z kwápliwośćią / nic ſie na drodze nie báwiąc. Si occurrit tibi homo, non ſalutes eum, & ſi ſalutaverit te quiſpiam, non reſpondeas ei. Káżdy grzeßny człowiek vmárłym ieſt / ma ſie śpießyć Kápłan do niego / áby go podźwignął do żywotá / y náuką ſwoią wzbudźił go od vmárłych / ſłowo Boże mu powiádáiąc; by ſnáć leżąc w tych nieprawośćiach ſwoich nie vſnął w śmierći wiekuiſtey / y nie poßedł ná wieczne zátracenie / á Káznodźieia ábo Kápłan / ktory go nie náponinał y nie naprowádźił ná droge zbawienną / dla leniſtwá y niedbalſtwá ſwoiego / porymby ſie ráchował zá niego Pánu Bogu. Przeto Pan wczás nápomina Vczniow ſwoich / niebawcie ſie inna zábáwa świetecka / ieno idźcie w ćiáż ſtukaiąc zbawienia ludźi grzeßnych / & neminem per viam ſalutaveritis.

4. Reg. 4.

S. Iren. l. 3. cap 14 Baronius in Annal. S. Hieró in vita eius.

Lecz że gdy ſie kto obłoży ſłomokámi / y bieſągami ćiężkiemi / nie może iść ſporo w droge gdźie go poſłano; á zwłaßczá gdy ießcze kto boty ma ćiáſne / to zgołá nic nienachodźi. Przeto Pan wyſyłáiąc vczniе ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey świetey / nie każe im brać ná ſie toboł owych dźiádowſkich / áni háyduckiey torby; ále ták lekko ſie im każe wypráwować boſkiem / bez trzewikow / áby im nic nieciężało y niezawadzáło w drodze. Nolite portare ſacculum, neque peram, neq; calceamenta. A żeby was łu źie z drogi chętnie przyimowáli do domow ſwoich. In quamcunq; domum intraveritis, primũ dicite pax huic domui. Potym iż byśćie ſie czeſtym chodzeniem nie trudźieli. Nolite tranſire de domo in domum; ſiedźćie ná mieyſcu. O czym troßęcz ke ßerzey w drugiey części.

Luc. 3.

Pſal.

WTORA CZĘŚĆ
Iáko ſię máią Kápłani, y wſzyſcy Duchowni, ktorzy ſię vdáli ná ſłużbę Bożą, w żyćiu y obyczáiách ſwoich záchować.

Iż wßy-

WSzyscy ći ktorzy sie do stánu duchowne° vdáią/ áby służyli ludzkim duszō/ y stárali sie o zbáwienie ich/ nástępuią ná mieysce Apostołow y Vczniow Páńskich: przeto też wszyscy powinni w powolániu swoim zachować to przykázánie/ y te náuke Páńską/ ktora on raczył dáć vczniom swoim/ posyłáiąc ich ná przepowiádánie Ewángeliey swoiey.

Trzech rzeczy Pan zákazał mieć vczniō swoim pieniędzy, strávnego, y obuwia

A Vczniom swoim te trzy rzeczy Pan roskazáć raczył. Pierwsza/ áby niemieli mieszká z pieniędzmi. Druga/ áby niemieli kobieli z strawny. A trzecia/ áby niemieli botow ná nogách swoich. Nolite portare sacculum, neque peram, neque calceamenta. A to dla tego/ áby wszytke nádzieie swoie pokładáli w Pánu Bogu/ iáko mowi Grzegorz ś. iż on im sam opatrzy y żywność/ y odzienie/ y potrzeby inne: y wszytke drogi ich sam tak będzie spráwował/ ne forte offendas ad lapidem pedem tuum. Abowiem dla tego w kobieli strawne nosiemy/ żebysmy głodu nie márli. Pieniądze w mieszku dla tego/ żebysmy sobie sukmie y chusty białe zá nie spráwili. A obuwie dla tego/ ábysmy chodząc ciáła swego nie utrudźili/ y nog nie poobrazáli o kámienie y ciernie rozmáite. Wszytko to obmysli sługom swoim Pan/ ieno sie ná niego spuśćmy sercem całym. Iacta super Dominum curam tuam, & ipse te enutriet, mowi Dawidow: A żebys boso chodząc nie obráził sie w noge. Angelis suis mandavit de te, ut custodiant te in omnibus vijs tuis. A ći lepiey ćiebie opátrza niżeli świec z sámey Hollándyey záćiągniony: lepiey ochronią nogi twoiey/ niżeli bociki białe sznurowane z ostrogámi złocistemi. Mowi tedy Grzegorz ś. Prædicatori tanta debet esse fiducia in Deo, ut præsentis vitæ lumptus, quamvis non provideat, tamen sibi hoc non deesse certissimè sciat. Gdy bowiem Heliaszá Proroká posłał ná przepowiádánie woley swoiey Zydom/ záraz mu potrawy obmyślił/ roskazawszy áby mu kruk chleb co dzień przynosił. Gdy Dániel imie Páńskie wyznawał miedzy pogány w Bábiloniey/ Pan Bog mu obiad posłał/ wziąwszy Abákuká Proroka z iego obiádem/ ktory żniwiarzom swoim niosł ieść ná pole/ y zániosł go z Zydowskiey ziemie áż do Bábiloney/ y stáwił przed Dánielá siedzącego miedzy Lwy w iaskini/ á gdy sie Dániel náiadł/ Anyoł odnosł go znowu do domu iego. Także wielom inszym swietym P. Bog obmyślawał wszytkie potrzeby/ y do iedzenia y do odzienia/ ktorzykolwiek ieno w niem vfność swoie pokładali.

Druga przyczyná iest czemu Pan Chrystus Vczniom swoim nie kazał mieć/ áni mieszká z pieniędzmi/ áni kobieli z strawnym/ áni obuwia ná nogách: áby niewiecey sie bawili około rzeczy doczesnych/ niżeli około dusz ludzkich. Ne dum mens eius occupatur, ad temporalia, minus alijs' prouideat æterna, mowi Grzegorz ś. Bo kiedy Kaznodzieia abo Kapłan ktory mysli iákoby chodzić w rysiách/ w sobolách/ w blawatach rozmáitych/ żeby ieść korzenno/ á ná srebrze: pić wino wyborne/ á z kieliszká kryształowego: mieć obuwie wysmienite/ y ponczoszki iedwábne: iuż ten niemoże myślić o zbawieniu ludzkim/ ieno o pieniądzách/ z kądby ich iáko nawiecey zásiągnąć. Już ten nie klęknie ná gnoiu słuchać chorego żebraka spowiedzi/ gdy go w barłogu leżąc prosić będzie/ áby go na śmierć disponował: nie poydzie do chorego z Naswiętszym Sákramentem/ boby sobie obuwie pomázał. Táki nie może strofować zbytkow w ludziách/ bo sam tak iáko y oni żyie. A ieśli będzie taki grzech strofował/ to skromnie czynić będzie/ bez vrázy/ y bez stuku żadnego. A o takich Duchownych Pan mowi/ vstarzáiąc sie ná ich niedbálstwo y lenistwo około dusz ludzkich. Curabant contritionē filiæ populi mei cum ignominia: áże wstyd práwi y powiádáć/ iáko chodzili około zbawienia ludu mo iego/ pochlebuiąc bogatszym/ przewodząc nád vboższymi/ dáiąc im zły przykład z siebie y zgorszenie. A ieśli kogo nápomnieli áby sie poprawił/ tedy to czynili verbis leviculis, iáko Paginius mowi/ áby im sámym nie zárzucono/ że też ty tak żyiesz.

Kápłani wielkie stárá nie powinni mieć o ludziach máli a doſtatkách swoich.

S. Grego: Hom: 7. in Evang.

Psal. 54.

S Grego: in Evang

Hier: 6.

Reg 13.

A Páwel ś. pißąc do Timotheußá vczniá swoiego/ ktorego był Biskupem w Efeźie vczynił/ napomina go/ áby wßytkich iednáko náuczał/ niepoblażáiąc bogátßym/ nie pochlebuiąc białogłowom/ nie ochraniáiąc pokrewnych/ ábo dobrodźiełow swoich: przeto ták mowi do niego: Teſtificor coram Deo & Jeſu Chriſto, qui judicaturus eſt vivos & mortuos, per adventum ipſius, & regnum eius, prædica verbis, inſta opportunè, importunè, argue, obſecra, &c. Św: Auguſtyn wykładáiąc to mieysce mowi: Teſtificor, to ieſt/ poprzysiegam ćie przez Páná Jezusá Chrystusá/ ábyś nie inaczey czynił ieno według sumnienia twoiego/ á náuki pisma ś. strofował grzechy/ á prowádźił wßytkich do zbáwienia. Teſtificari eſt adjurare, quia qui adjurat teſtem ponit in ipſa adjuratione.

S. Auguſt. ſuper hūc locum.

Kapłan nie ma być leniwym około zbáwienia ludzkiego.

Á dla czegoż to poprzysięga Timotheußá Páwel ś. áby náuczał ludźi drog zbáwiennych y ſtrofował w nich grzechy? Dla tego Słuchácze moi/ iż śiła ieſt duchownych co máią náukę w ſobie przyſtoyną/ á niechcą prácować dla zbáwienia ludzkiego. Niechcą ſłuchać ſpowiedźi/ niechcą gotować ſię na kazánie/ niechcą przy ślubách/ przy oſtátecznym pomazániu/ y przy ſkonániu człowieká vmieráiącego dáć mu náukę zbáwienną/ y pocießyć go ſłowy Páńſkimi/ aby nie deſperował o zbáwieniu ſwoim y miłosierdźiu Boſkim. Cześćia dla leniſtwá ſwoiego/ cześćia dla pychy/ iż ia práłat ieſtem/ niepowinienem około adminiſtracyey Sákrámentow chodźić/ Wikáryi to odpráwi zá mie. Mowi tedy Auguſtyn ś. Nie dármo to Pan powiedźiał Vczniom ſwoim. Nolite portare ſacculum, bo iáko w mießku chowáią pieniądze/ ták drudzy w głowie chowáią náukę/ á niechcą iey wydawáć na świát/ ná zbudowánie bliźniego/ drożą ſie z nią/ y zakopywáią polecony ſobie od Páná Bogá talent. In ſacculo pecunia clauſa eſt: pecunia autem clauſa ſignificat ſcientiam, abſconditam. Nie ma tedy żaden Kapłan zámykáć w mießku náuki ſwoiey/ ale według możności ſwoiey ma ſłużyć nią zbáwieniu ludzkiemu.

S Auguſt: Homil: 7. ſuper Evangel.

Niema też nosić Káznodźieiá y Peram. To ieſt/ nie ma ſie wdawáć w świeckie zabawy/ w hándle/ przekupſtwa/ ßynki/ clá wybieránia ábo poborow: nie ma dáwáć ná lichwę/ nie ma ſie báwić árędámi y kupiectwē żadny. Nie ma być vrzędnikiē niuko°/ ánI ßáfárzę/ ani rzchmiſtrzę. Abowiem nemo militans Deo implicat ſe negotijs ſæcularib°, iáko náucza Páwel ś. Ale ma od tego wßytkie° vćiekáć/ á ſámemu P. Bogu tylko ſłużyć/ y vczyć ſie/ áby był gotow odpowiedźieć/ gdy go o co z piſmá ſie rádzą ludźie świeccy/ y nieukowie. Egredimini de Babylone, fugite à Chaldæis in voce exultationis annunciate. Strzeżćie ſie roſkoßy tego świátá/ ſtrzeżćie ſie zabaw iego mowi Izáiaß Prorok/ á z ochotą pilnuyćie powołania wáßego Kápłani; á opowiadayćie y Bábilończykom/ to ieſt/ ludźiom świeckowym; y Chaldeyczykom/ to ieſt ludźiō chćiwym y łákomym ná bogáctwá/ przykazánie y wolą P. Bogá nászego/ á ſámi ſie między nie niemießayćie.

2. Tim. 2.

Iſaiæ 40.

Auguſtyn św: y Grzegorz ś. z nim dźiśieyßa Ewángelia wykładáiąc/ pytáią ſie. Quid per peram niſi onera ſæculi? qui ergo officium prædicatoris ſuſcipit, dignus non eſt, ut onus ſæcularium negotiorum portet. Wolny tedy od świeckich zabaw ma być káżdy kápłan/ káżdy Káznodźieiá; nie ma nosić Peram, Ne dum hæc ejus colla deprimit, ad prædicanda cæleſtia non aſſurgat.

S. Auguſt. S. Gregor. Homil. 17.

Nákoniec/ niema też kápłan y káznodźieiá káżdy nosić Calceamenta, to ieſt/ obuwia/ cóż to obuwie znáczy? mowi Auguſtyn ś. Calceaméta quibus utimur, coria mortuorum ſunt nobis tegmina pedum: per hoc ergo jubemur renunciare mortuis operib°. Nie teſtámentu práwi Chryſtus Pan/ ábyśmy boſo chodźili/ ále roſtázuie abyśmy ſie nie obuwáli we złe náłogi/ lecz to rzecze ſáma czynili czego drugich náuczamy/ aby ſie ſprawy náſze zgadzały z mową naßą. Páwel św: o ſobie powiada. Non audeo aliquid loqui eorum quæ per me non efficit Chriſtus. *Origenes* wielki Doktor Kościoła wſchodniego/ to mieyſce tłumácząc/ ták mowi. Loquitur autem

Ad Rom. 15. cap.

autem quis, & quæ per ſe non efficit Chriſtus, ſi loquatur de continétia & doceat, cùm ipſe continens non ſit: vel ſi loquatur de ſobrietate & de juſtitia, vel de largiendis opibus & contemnēdis facultatibus pro regno Dei, & ipſe, qui docet hæc, nihil horum effecerit. Znáć/ powiáda/ że ten nie z Chryſtuſá mowi/ ktory tego ſam nie czyni/ czego drugich náucza: każe bowiem być wſtrzemięźliwemi/ á ſam w nieczyſtośći żyie: każe być trzeźwiemi/ á ſam ſie ná káżdy dźień vpiie: każe być ſczodrym/ y iálmużne dáwáć/ á ſam ráczeyby ſobie dał zab wytrácić/ niżeli ſzelag dla vbogiego wyiáć z mieſzká; każe dawáć náofiáry/ ná Mſze/ á ſam ieſt ták ſkopy/ iż miedzy párochiány ſwoiemi tákiego drugiego nie ma. We złeś ſie boty obuł kápłanie/ nie możeſz ſie wyzuć z nałogu twego. Et in quo alterum judicas, te ipſum condemnas, mowi Páwel ſwiety.

Nie zápátruyćie ſie przeto ná ten ſwiát Káznodźieie Páńſcy/ y nie wdawayćie ſie w zabáwy iego/ nie bodźćie łákomymi ná intraty/ nie nábywayćie z zyſku ſproſnego pieniędzy: pátrzćie powinnośći wáſzey/ á to ſámi czyńćie czego drugich náuczaćie. A iednym ſłowem iáko Pan Zbáwićiel náſz náucza. Nolite portare ſacculum, neque peram, neque calceamenta, ieśli ſie prawdźiwie chcećie zwáć Vczniámi iego. In eadē domo manete, nie pomykáiąc ſie z Plebániey ná plebánią/ z Kánoniey ná Kánonią/ z Biſkupſtwá ná Biſkupſtwo bogátſze. Nolite tranſire de domo in domum, ſzukáiąc dobrodźieiow áby wam ſumy legowáli vmieráiąc/ áby wam fundußow przyczyniáli ná Kośćioły/ Klaſztory/ Szkoły/ Muzyki/ y Ołtarze. Et in quamcunque domum intraveritis, manducate quæ apponuntur vobis. Nie kaźćie ſobie winá kupowáć/ ptáſtwá y zwierzyn gotowáć/ tym ſie kontentuyćie/ czym was vbogi goſpodarz czeſtuie. Curate infirmos, á przykładámi wáſzymi y świątobliwym żywotem buduyćie ludźi proſtych/ ktorzy wiecey z wáſzych obyczáiow náuki bioro/ niżeli z kázánia. A gdźiekolwiek przydźiećie/ mowćie Pax huic domui, nie pozywáiąc ſie z ſąsiády/ niepżyśiadáiąc im fałdow o ściáne/ nie przymuſzáiąc przedać máietnośći dla wáſzego przeſtrzeńſtwá: nie odeymuiąc gráni cámi cudzego/ y ſtárych funduſzow z dźieśięćin náznáczonych nie znoſząc/ ábo ná ſwoie prywaty obracáiąc pro libitu, & potentia. Dignus enim eſt operarius mercede ſua, ták przy vbogim ſpitalu/ y w podły wioſce duſzom ludzkim ſłużąc/ iáko przy Bázylikách wielkich/ y w miáſtách murowánych. A ták nomina veſtra ſcripta erunt in cælis, zá przyczyną wſzytkich wybránych ſług Páńſkich y Vczniow iego. A oſobliwie Lukaſzá ś. Ktory iáko ſam był godźien widźieć Chryſtuſá Páná po zmartwychwſtániu iego idąc z Kleofáſem do Emaus/ y ſłyſzeć od niego wykład piſmá y táiemnic niebieſkich: ták y nam modlitwa ſwoia ziedna v Zbáwićielá náſzego/ że żyiąc według roſkázánia iego ſwietego/ y wyrozumienie piſmá ś. bedźiem od niego mieli/ przez Duchá ś. y onego ſámego da Pan Bog oglądamy po ſmierći/ iuż nie w pielgrzymſkiey poſtáći/ ále w krolewſkiey godnośći y máieſtaćie/ tám/ gdźie z Oycem y Duchem ś. żyie y kroluie Bog wieczny bez końcá/ Amen.

Iáko náucza kápłan ták ſam ma czynić.

Viecey z życia przykładnego kápłáńſkiego ludzie proſti ſie vczą niżeli z kázánia.

Ná dźień Swiętych Apoſtołow Symoná y Iudy.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdźiale XI.

W On czás: mowił JEzus Vcniom ſwoim: To Swam przykazuie; ábyście ſię ſpolecznie miłowáli. Jeśli was świát nienawidźi: wiedzcieſz/ iż mnie pierwey niż was nienáwidźiał. byście byli z świátá: tedyby świát co ſwego ieſt miłował. Lecz żeście nie ſą z świátá/ álem ia was wybrał z świátá: przetoż was świát nienawidźi. Wſpomnicie ná ſłowá moie/ ktorem ia wam mowił: nie ieſt ſługá więtſzy niż Pan iego. Jeślić mnie prześládowáli/ y was ci prześládować beda. Jeślić ſłowa moie chowáli: y wáſzeć chować beda. Alećwam to wſzytko czynić beda dla imienia mego: bo nie znáią onego ktory mie poſłał. Bych był nieprzyſzedł/á niepowiádał im: nie mieliby grzechu. Lecz teraz nie máią wymowki z grzechu ſwego. Ktoć mnie nienawidźi: y Oycá mego nienawidźi. Bych był miedzy nimi vczynkow nie czynił ktorych żaden inſzy nie czynił: nie mieliby grzechu. Lecz teraz y widźieli/ y nienawidźieli mnie/ y Oycá mego. Á oto żeby ſię wypełniło ſłowo/ ktore ieſt w Zakonie ich nápiſáne: Że mnie dáremnie mieli w nienawiśći.

KAZANIE PIĘRWSZE

O wzaiemney miłośći y zgodźie ludźi Chrześćiáńſkich.

Hæc mando vobis, ut diligatis invicem. *Joan: 15.*

Czemu SS. Szymoná y Iudy wespoł Kośćioł świeći

TWu Apoſtołow świętych vroczyſtość dźiśia obchodźimy/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ Szymoná Chánáneyczyká/ ktorego zwano Zelotes, brátá bliſkiego Piotrá św: y Judaſzá názwánego Thádeuſzem/ brátá Jákubowego/ ktorzy że wespoł z ſobą

ſoba w Mezopotámiey meczeńſka ko-
rone otrzymáli / bedac ná śmierć od
Krolá Perſkiego ſkazáni / dla tego
ich też Kościoł ś. weſpoł vroczyſtość
odpráwuie/ iáko y Piotrá ś. z Páwłē/
że w Rzymie o ieden dźień zá wiáre
Chryſtuſowo pomárli. Bowiem iáko
świát ten powierzchowny y niebioſá/
bieg ſwoy ſpráwuia przez dwánáśćie
znákow okregu Zodyáckiego/ tákowy
biegiem ſwoim záchowuiac wßytkie
rzeczy w ſwoich náturách ná ziemi/ y
pomnażáiac ie vſtáwicznie. Ták przez
te dwánaśćie znákow/ to ieſt/ Apoſto-
łow świetych / Sol juſtitiæ Chriſtus
vſundować raczył Kościoł ſwoy ná
ziemi/ y przez ich náukę/ zá ktora gár-
dłá ſwoie dáli/ rządźi go y ſpráwuie po
dźiś dźień/ y ſpráwować będźie do ſkoń
czenia świátá. Oni to ſą dwánaśćie
ßpiegow/ iáko náucza Rupertus, kto-
rych był wyſłał Moyżeß ná przeyźrze-
nie ziemie obiecáney. Oni to ſą dwá-
naśćie wołow iáko Eucherius mowi/
ktorzy w Kościele Sálomonowym
ze śpiże odlani kocieł ná ſobie ßeroki/
názwány Mare Magnum dźwigáli;
bo też ná ich náuce y wyznániu morze
tego świátá kościoł ſwoy záſádźił/ dá-
iąc im w dźiśieyßey Ewángeliey wßy-
ſtkim iedno przykázánie / áby w zgo-
dźie y w miłośći żyli/ y wßytkich w ko-
ściele iego tegoż ſwoim przykładem
náuczáli. Hæc mando vobis, ut di- Ioan: 15.
ligatis invicem. Ci ábowiem iáko o-
błoki iákie latáli po wßytkiey ziemi do
iedności wiáry Chryſtuſowey/ do wzá-
iemney miłośći wierzących wßytkich
wzywáiąc. Qui ſunt iſti, mowi tenże
Jan ś. qui ut nubes volant, & quaſi
columbæ ad feneſtras ſuas. A inßa
werſia ma/ & quaſi columbæ cum
pullis ſuis. Jzáiaß prorok vpátruiąc
to w duchu/ názywa Apoſtoły śś. o-
błokámi / á obłokámi pełnymi wilgo-
tnośći/ ktore roſą ſwoią / to ieſt przepo-
wiádániem Ewángeliey św: ſkropili
ziemią wßytkę/ y okrásili krwią ſwo-
ią; zniesli ſproſność grzechow / y ná-
pełnili świát błogoſławieńſtwē páń-
ſkim / zgromádźili wiernych w kupę
iedną/ y náuczyli ich tego práwá/ kto-
re ſámi wźieli miłośći wzaiemney.
Hæc mando vobis, ut diligatis invi.
cem. O ktorym to práwie ábo przyká-
zániu Páńſkim ná dźiśieyßym Kazá-
niu chciałbym łáſkom waßym nie co
powiedźieć. A oſobliwie te dwie rze-
czy. pierwßa/ iáko to práwo ieſt zá-
cne. A druga/ iáko ieſt do wypełnienia
łácne. páná Bogá prośćie/ ábyſmy ſię
go zá dárem Duchá świętego doſko-
nále náuczyli/ y z ßczerego ie ſerca o-
chotnie pełnili.

*Gdźie zgo-
dy niemaß
tám niemo
że być ży-
wot ßcze
śliwy.*

Pierwsza Część

Iáko práwo Páńſkie ieſt iáſne, zacne, y potrzebne bárzo wſzytkim ludźiom.

WOdz ludu Bożego Moyżeß/ kiedy miał vmieráć/ Słuchá-
cze moi/ zezwawßy wßytkich
pokolenia Zydowſkiego / dał im bło-
goſławieńſtwo/ y powiedźiał / iż pan
Bog ſam z gory Synai przyßedł po
niego/ máiąc w práwicy ſwoiey ogni-
ſte práwo/ y kazał mu iuż iść z ſoba z
tego świátá. Et in dextera eius ignea
Lex. Dwie tu rzeczy Zydom Moy-
żeß w tych krotkich ſłowách powie-
dźiał. Naprzod/ że pan Bog ma pra-

wo swoie w prawicy swoiey. Potym że to prawo iego iest ogniste. Rozmáite tu ná te słowá Doktorowie świeći tłumáczenia przynoszą/ y długiemi sie bárzo dyskursámi bawia : ále my dla snádnieyszego zrozumienia/ krotko tak powiedzmy z Augustynem ś. y z Bázylim ś. wielkim/ iż przez práwice rozumie sie Syn Bogá Oycá iednorodzony Chrystus Jezus. A przez prawo ogniste/ to teráźnieysze przykazánie / ktore Vczniom swoim y wszytkim wiernym podáć raczył / mowiąc. Hæc mando vobis ut diligatis invicem. Jak bowiem ogień oświeca w nocy człowieká/ y wszytkie mu rzeczy pokázuie / áby ábo nie vpadł/ ábo nie vderzył sie idąc o co / ábo też złey iákiey rzeczy miásto dobrey nie wźiął. Tak prawo Pánskie oświeca oczy násze/ ábysmy złey rzeczy strzegli sie/ á dobrey inowáli/ nie chodząc w ćiemnościách grzechow nászych. Præceptum Domini lucidum illuminans oculos, powiedźiał Dawid ś. Testámẽt pánski ábo Ewángelia iego ś. iest iáko słońce iásna / oświecáiąc oczy rozumu nászego/ ábychmy nie chodźili zá pożądliwościámi nászymi / ále pilnowáli przykazánia Pánskiego / ktore iest z szczyrey miłości przećiwko narodowi ludzkiemu dáne; y ktore sam Chrystus pan wprzody wypełnić raczył/ iáko o nim Ewángelia świádczy. Cæpit Jesus facere & docere. Czegoż tedy vczył/ ut diligatis invicem; á iákoż pánie ? sicut dilexi vos.

Psal: 118

Słowo Boże oświeca rozum ludzki.

Práwo tedy Drákonowe wszytko było o srogości karánia / y dla tego nie mogąc go znieść Athenczycy wyrzućili ie z Rzeczyp: swoiey. Práwo Rzymskie wszytko było ná tym / iáko rozszerzyć pánstwo swoie/ y dla tego Rzeczpospolita vpádłá/ że iuż ták sie byłá rozszyrzyłá/ że nie mogły być wszędźie práwá exequowáne dla inwindyey/ ktora byli ná sie od pogránicznych narodow záćiągneli. Práwo nákoniec Moyzeszowe wszytko było o niewoley/ áby tak sie spráwowáli/ iáko on opisał; to iedli co on pozwolił: tákie ceremonie/ obrzezowánia/ płokánia sie/ ofiárowánia bydeł/ odpráwowáli/ iáko on okreśił. Lecz práwo Pánskie wszytko iest o miłości/ ut diligatis invicé. A práwo tákie ktore kázdy łátwie może wypełnić. Jugum enim meũ suave est, & onus meum leve, mowi samże Pan Zbáwiciel náss / y dla tego ná zacność práwá tego Job ś. pátrząc słusznie to powiedźiał/ iż non est similis ei in legislatoribus. Czemu Jobie ś. A za zle Promotheus práwá nápisał Egypcyanom / że potym od nich wszytkie Afrykáńskie narody státutá sobie pisáły ? A za nie dobre Solon práwá podał Grekom/ że ich potym wszytká Azya vżywáłá ? A za nie madrze Constitucye opisał y sporządźił Likurgus Lácedemonczykom ; Numma Pompilius Rzymiánom : że ich y po dźisdźien ieszcze zázywa Europá ? Nic/ prawi / bo te ich práwá y konstitucye ták wiele rázy szyie łamáły/ y iuż wiekszą cześć w zápomnienie poszłá. A Pan práwo swoie napisał w sercách ludzkich/ legem scripsit in cordibus nostris, ktore będźie trwáło ná wieki. Lex Domini permanebit in æternũ.

Práwá to Iniquitates zrzucenie z pamięci Bożym ktore napisane iest krwią Baránkowi ná

Przykázanie Páńskie o wzaiemney miłości iest do wypełnienia.

Práwá to Iniquitates zrzucenie z pamięci Bożym ktore napisane iest krwią Baránkowi ná

Przykázanie Páńskie o wzaiemney miłości iest do wypełnienia.

Zacność tedy tego práwá naprzod ztąd pochodźi/ iż ma Zakonodawcę samego Bogá/ á że iest wszytko ogniste/ Deus ignis est, & qui in charitate manet in Deo manet. Jż tedy Chrystus Pan iest práwicą Bogá Oycá / y ná prawicy iego siedźi / iáko w Kredźie wyznáwáćie/ tedy prawo iego iest zacnieysze nád insze wszytkie práwá ludzkie/ ktore z podłych rozumkow nászych wrosły: bo on iest naymędrszy/ in quo abscondíti sunt omnes thesauri sapientiæ. On iest Monárchá naywiekszy Rex regum, & Dominus Dominantium, á práwá te są zacnieysze ktore nie ná ieden naród/ ále ná wszytkie universaliter ściągáią się : in dextera verò eius sunt omnes termini terræ. Nákoniec / ma to práwo swoie zacność y względem faworu Zakonodawce sámego/ iż ktokolwiek ieno to práwo iego zachowa/ będźie záraz przyiaćielem y brátem iego/ bo tak sie sam oświadcza v Janá ś. mowiąc. Vos amici mei estis, si feceritis quæ præcipio vobis, á coż nam tákiego rozkázuie ? ut diligatis invicem.

Ioann: 15

WTORA CZĘŚĆ,

Iák przykazánie Páńſkie ieſt łátwe do wypełnienia.

KAżdy by naprośćieyßy człowiek zrozumieć to może/ iáko ieſt łátwe do wypełnienia/ y nie ćiężkie do záchowánia/ przykazánie Páńſkie / z tych ſámych ſłow iego / gdy powiedźieć raczył: Jugum meum ſuave eſt, & onus meum leve. Jákoż to Pánie/ iárzmo twoie ſłodkie ábo lekkie/ kiedy każeß ápetity náße mieć ná wodzy: kiedy ſmyſły náße każeß vmartwiáć: kiedy rozum náß każeß nád iego przyrodzona ſwobodę captivare in obſequiũ fidei? Aza niewiemy co Cicero powiedźiał: że Fortior eſt qui ſe, quàm qui fortiſſima vincit mœnia. Aza nie pomniemy co Valerius Maximus powiedźiał: Multo ſeipsũ quàm hoſtem vincere operoſius eſt. Aza y páweł ś. ſam/ ktory był raptus uſque ad tertium cœlum, nie miał kłopotu z pożądliwośćiámi ſwoimi/ y ták wiele rázy nie prośił páná/ áby odpędźił od niego pokuſy ćieleſne: & Sathanam qui me colafiſat? Ale mu odpowiedźiano/ ſufficit tibi gratia mea przy kim powiáda ieſt práwicá Páńſka/ ten łátwie wßytkie trudnośći zwyćięży. Vpadł był Dawid/ lecz ſkoro go podźwignął Bog práwica ſwoia/ zárázem powſtał z grzechu y záwołał: Dextera Domini fecit virtutẽ, dextera Domini exaltavit me. Skoro powiedźiano Páwłowi ś. że dość tobie ná łáſce moiey/ záraz odpowiedźiał Omnia poſſum in eo qui me confortat. A text Grecki czyta/ In eo qui me potentem ac fortem reddidit. Dla tegoż ná drugim mieyſcu powiáda; Omnia poſſibilia ſunt credenti. Náwet y niebo gwałtem obieść podobna/ á tylko przez ſámą miłość/ ktora gdy ku Pánu Bogu podnieśiemy/ żaden nas od przedśiewźięćia náßego odpędźić nie może/ nec tribulatio, nec anguſtia, &c. ále záwße violenti rapiunt illud.

Przy kim ieſt P. Bog, ten ſnádnie wßytko wykonáć może co ieno przykazánie iego ś. w ſobie zámyka.

Pokazáli to ná ſobie dźiśieyßy Apoſtołowie śś. ktorzy ſkrożywßy Afryke/ Egypt/ Syrya/ Perſya/ y Mezopotámia/ gdy ſie zeßli z ſobą w Bábiloniey/ y ſpolnie przepowiádali Ewángelia Chryſtuſowa/ nie mogli być odſtráßeni żadnymi grożbámi od miłośći bliźnich ktorych do prawdźiwey wiáry prowádźili. Piße Abdias Babilonius ſkryptor kośćielny/ iż w iego oyczyznie Bábiloniey/ ßlachćicá iednego corkę dopuśćiwßy ſie ſweywoli ſyná powiłá z wielką ſromotą rodźicow ſwoich. Kiedy iey pytano/ z kimby to dźiećie miáłá/ powiedźiáłá/ że z iednym Diákonem/ ktorego oświećili byli ná ten czás śś. Apoſtołowie/ Szymon z Thádeußem. Donioſło ſie to do vßu Krolewſkich/ z wielkim niebeſpieczeńſtwem niewinnego Diákona/ y z obelgą y vmnieyßeniem reputácyey Apoſtołow śś. ktorzy tám wiáry Chryſtuſowey náuczali/ y byli znáiomi dobrze/ dla cudow ktore czynili ſámemu Krolowi. Gdy tedy wezwáni byli przed Krolá/ kazáli śś. Apoſtołowie to dźiećie przynieść/ á chcąc niewinność Diákona onego pokazáć/ y wiáry ś. Chrześćiáńſkiey podeprzeć/ roſkazáli w Jmie Chryſtuſowe przemowić dźiećićiu onemu/ y powiedźieć ieśli ten Dyákon ieſt oycem iego/ á dźiećie przemowiwßy rzekło/ iż ten Dyákon ieſt czyſty/ y żadney bialeygłowy nie vznał/ á gdy rodźicy tey pánny pytáli/ áby powiedźiáłá kto ieſt oycem/ rzekli Apoſto-

Dźiećie ſwoieio náro. d. one przemowiło z noßąc potwarz z niewinnego człowieká.

poſtołowie śś. że ſie nie godźi odkrywáć grzechu niczyiego / dość ná tym że nie Dyákon / á myſmy też tylko niewinnych powinni bronić: y to to ieſt miłość wzáiemna niechćieć bliźniego oſławiáć / pomniąc ná przykázánie Páńſkie / vt diligatis invicem. Przeto ż to práwo nie może być do wypełnienia trudne / y dla drugiey przyczyny / że ſie z námi rodźi / y wſzytkim ieſt w ſercu nápiſáne. Scripſit legem in cordibus noſtris, mowi Páwel ś. bo káżdy to przykázánie pomnieć może / áby drugiemu tego nie życzył czego ſobie nie życzy; y ták zobopolna miłośćia wierni Páńſcy wſzyſcy máią być związáni / bo też y w niebie unus amor omnium eſt, mowią Theologowie wſzyſcy.

Amos 7. cap. Opiſał to pięknie Amos prorok / gdy widźiał Páná Bogá iedne wielką śćiáne wyſtawiáiącego. Hæc, inquit, oſtendit mihi Dominus: & ecce Dominus ſtans ſuper murum litum, & in manu eius trulla cæmentarij: Et dixit Dominus ad me. Quid tu vides Amos? & dixi. Trullam cæmentarij. Et dixit Dominus: Ecce ego ponam trullam in medio populi mei Iſraël, non adijciam ultra ſuperinducere eum.

Duchowna tó Architekture robił Pan Bog / y kielnię mulárſką w poyśrzodku Kośćiołá ſwoiego położył. Dilectionem ſeu charitatem, wiedźiał bowiem iáko ná miłośći wzáiemney należáło wybránym iego / ktorzy woiowáli nie tylko przećiwko ćiálu / y świátu / ále też cum Principibus & poteſtatibus tenebrarum, harum. A dla tego ten Architekt niebieſki kámienie te duchowne / to ieſt wybránych ſwoich / wapnem ábo klińem miłośći zpoiał: áby pod iedną głową iego namieſtnikiem byli / áby iednoś wſzyſcy rozumieli / iedno wyznawáli y wierzyli / y iedney zapłáty zá dobre vczynki ſpodźiewáiąc ſie / żyli w wzáiemney miłośći y zgodźie / quæ facit utraque unum. A dla tegoż nie tylko te kámienie ſam vkłádał / ále też y kielnią mulárſką w Kośćiele ſwoim dla náſtępuiących wiekow zoſtáwił / to ieſt przykázánie ó miłośći / ut diligatis invicé, quemadmodū ego dilexi vos.

Miłośćią wzáiemną iáko klińem iákim ſpoił Pan wierne ſwoie, áby byli iednym ćiałem w kośćiele iego św.

Przetoż to práwo ſwoie w práwey ręce trzymał / iáko to widźiał Moyżeſz / iż kto ſie záchowa / práwicą go Páńſka poſtáwi ná ſądnym dniu ná práwey ſtronie Máieſtátu: bo y tu ná świećie będźie mu Pan Bog przytomny ſwoią pomocą / ſuper manum dexteram tuam, y po práwey ręce prowádząc / záprowádźi go do żywotá wiecznego. Dominus cuſtodit te, Dominus protectio tua ſuper manum dexteram tuam.

Jáko tedy elementá ſą cztery / ták też zworáka ieſt miłość ná świećie. *Pierwſza źiemſka*, kiedy człowiek kocha ſie w poſſeſſyach / w bogáctwách y doſtátkách ná rey źiemi. *Druga miłość*, ktora pochodźi z wody / iáko ſtárzy Poetowie nápiſáli / iż Wenus z piány morſkiey vrodźiłá ſie / y dla tego ludźie pitemy ták wodę grzechy ćieleſności. *Trzećia miłość* co ſie rodźi z wiátru / á tá ludźi nádyma iáko pecherze y w pyche podnoſi / y do ámbicyey przywodźi. Te wſzytkie trzy miłośći ſą złkodliwe / y do grzechu nas przywodzą / y z tąd Jan ś. wſzytkie grzechy ná trzy częśći rozdźielił / że cokolwiek miłośći świeckiey ieſt / tedy ieſt / aut concupiſcentia carnis, aut concupiſcentia oculorum, aut ſuperbia vitæ.

Czwarta miłość ná duie ſie w ludźiách.

Czwarta dopiro miłość ieſt ogniſta ktora ſercá náſze ku niebu podnoſi / y ták Moyżeſz mowi / & in dextera eius ignea Lex. A páwel ś. powiedźiał. Finis legis Chriſtus, ktory iáko nas vmiłował z początku / ták y do końcá miłość ſwoie nam pokázuie / y nic po nas inſzego niechce / ieno żebyſmy miłość miedzy ſobą záchowáli / y przez nie podnoſili ſercá ſwoie ku Pánu Bogu. Grzeſznicy co chodzą zá miłośćią świátową / lubo źiemſką / lubo wodną / lubo też wiátrową / powiádáią o ſobie przez Mędrcá: Laſſati ſumus in via iniquitatis. A ći co ogniſtą miłość w ſobie máią / mowią z Ambrożym ś. Quamdiu ipſum ſequimur non laboramus. Iſaiæ 4. cap.

Pięknie to wyráźił Izáiaſz Prorok mowiąc. Qui autem ſperant in Domino mutabunt fortitudinem, aſſument pennas ſicut Aquilæ, current & non laborabunt, ambulabunt & non deficient. Czemuż? quia præ-

cepta

Joann: 1. cap. 3.

cepta ejus gravia non ſunt, mowi Jan święty.

Jákoż to Janie św: przykazánia Páńſkie nie ſą ćiężkie? átoli też po nich chodźił Dawid ś. á przećie powiedźiał. Propter verba labiorum tuorum ego cuſtodivi vias duras. Odpowiáda pięknie Auguſtyn ś. y mowi. Vtrumque verum eſt, duræ ſunt timori, & leves ſunt amori. Dawid to mowił iáko niewolnik/ ktory co czyni/ czyni z boiáźni/ áby go pan nie karał; á Jan ś. mowi iáko Syn y dźiedźic krolestwá niebieſkiego/ dla ktorego wſzytko mu ſie widźi lekko/ y ktorego Pan ochotę widząc/ ſam go łáſką ſwoią posila/ y mowi. Venite ad me omnes qui laboratis & onerati eſtis & ego vos reficiam. Vſłyſzeli ten głos Páński Apoſtołowie śś. dźiśieyſzy/ y záraz poſzli

Libro de natur: & Grat: cap: 69.

zá niem/ y po iego Wniebowſtąpieniu iáko Euſebius świadczy/ obiegli Gálileę/ Egipt/ Afrykę/ Sámárya/ Jdumeą/ Arábią/ Syrya/ y Perſya/ y Mezopotámią przepowiádáiąc Vkrzyżowánego Chryſtuſá/ ktorych miłość Páńſka iáko ptaki iákie po ták odległych Prowincyách nosilá/ á nic im ćiężko nie było/ te ták wielkie trudy ponośić; á ná koniec y gárdło zá ie° wiáre ś. położyć. Ktorych przykładem ieśliże y my będźiem poſłuſzni roſkazániu Páńſkiemu (bo Szymon rozumie ſie z Zydowſkiego poſłuſzny) á gorąco miłośćią będźiem go miłować/ y wzáiemną zgodę y miłość miedzy bliźniemi náſzemi záchowamy/ doſtąpiemy zá ich przyczyną chwały niebieſkiey nieſkończoney/

AMEN.

KAZANIE WTORE

O nienawiśći świátowey, y złośći iego przećiwko ludźiom świątobliwym.

Quia de mundo non eſtis, ſed ego elegi vos de mundo, propterea odit vos mundus.

Joannis 15.

Ieſt ſie czego vczyć ná káżde święto, poyrzawſzy ná cnoty y świątobliwość wybránych ſług Páńſkich.

KÁżdo Vroczyſtość/ y w káżde Swieto/ ktorekolwiek ieno Kośćioł ś. Káthołicki obchodźi/ mamy ſie z czego weſelić/ y mamy ſie czego vczyć/ z przykładow y z żywotá wybránych ſług Páńſkich/ Chrześćiánie w Pánu Bogu miłi. Jáko ná przykład/ gdy obchodźimy pámiątkę Męczennikow świętych/ ćieſzymy ſie z tego/ iż ták mężnie zá imie y honor P. Bogá wáſzego ſtawáli/ że ſie nie dáli odwieść od wyznánia imienia iego ś. żadnemi obietnicámi/ żadnemi poſtrá-

chámi/ żadnemi mękámi/ y śmiercią ná koniec ſámą; ále iáwnie áż do ſkonu ſámego powiádáli ſie być Chrześćiánámi y ſługámi P. Chryſtuſowemi/ ktorego zá Bogá prawdźiwego w ćiele ludzkim dla nas y zbáwienia náſzego vkrzyżowángo wychwalali. Przeto vczemy ſie od nich záraz tákiegoż męſtwá y ſtáteczności ánimuſzu/ áby ſmy ich przykładem ná żadnym mieyſcu wiáry ś. Chrześćiáńſkiey/ dla żadnych ſtrachow/ y obietnic nie odſtępowáli; ále ráczey podobnym ſpoſobem zdrowie náſze łożyli/ niżelibyſmy ſie Chry-

ſtuſá Páná y Bogá náßego ſromotnie záprzeć mieli. Tákżegdy Pániętki ktorey świetey vroczyſtość obchodźiemy/ ćießymy ſię iż niepokalánym kwiátem czyſtości to mieyſce w niebie ozdobiłá/ zkąd nieczyści duchowie ſą wyrzuceni: á wzemy ſie od niey ták ná ſercu/ iáko y ná ćiele czyſtości záchowywáć/ y niá ſię Pánu Bogu przypodobáć. Wyznawcow záśie świetych z ich wytrwánia ná ſłużbie Páńſkiey áż do śmierći chwalemy / y náśládowáć vśiłuiemy. Doktorow świetych mądrości ſię dźiwuiemy y dźiękuiemy P. Bogu/ iż ich náuką y piſmy Kościoł ſwoy świety oświećić raczył. Lecz oſobliwie gdy ſie świętego iákie Apoſtolſkie trafi/ przypominamy ſobie/ iáko Oycámi byli wiernych wßytkich w Kościele Páná Chryſtuſowym/ y cnot wßytkich świątobliwych doſkonałym wizerunkiem. Ták iż kto ieno ná nich wſpomni/ muśi to koniecznie przyznáć/ iż dobrze o nich bárzo Jzáiaß prorok nápiſał mowiąc. Omnes qui viderint eos, cognoſcent illos, & dicent, hi ſunt ſemen cui benedixit Dominus.

Apoſtołowie śś. ſą Miſtrzámi y Oycámi práwie wßytkich wybránych Páńſkich.

Iſaiæ 61.

Przetoż przypátrzywßy ſię tym dwiemá Apoſtołom świętym/ ktorych dźiśia Kościoł swiety Kátholicki pámiątkę obchodźi/ Szymoná rzeczonego Zeloteſá/ y Judy Thádeußá; przyznáć im to muśiemy/ iż nie byli to ludźie tego świátá/ iáko im ſam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył / lubo ich z poyśrzodká świátá wybrał. Ale byli ludźie wielkiey doſkonałośći/ wielkich cnot/ wielkiey świątobliwośći/ od ktorych potym ták wiele tyśiecy ludźi wiárę ś. przyiąwßy w Egyptćie/ w Mezopotámiey/ y w Perſyey/ iáko z nasienia iákiego wybornego/ z ich przykładow odrodźili ſie do żywotá wiecznego. Zá co ich świát bárzo nielubił/ iż y ich ſámych vłowić nie mogł/ y ták wiele milionow práwie dußi ſprawiedliwych przez nich z ſwego połowu vpuśćił.

Prace y trudy w przepowiádániu Ewángeliey Apoſtołom świętych.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu krotko ſie przypátrzemy/ czemu to świát ludźi cnotliwych y pobożnych nienawidźi/ y powſtáie przećiwko nim niewinnie.

Prośiemy ćie Zbáwićielu náß/ ktorys przez Apoſtoły twoie Szymoná y Jude/ ták wiele narodow do poznánia imienia twoiego ś. przywieść raczył/ ábyś nam dał niegodnym eorum gloriam ſempiternam, & proficiendo celebrare, & celebrando proficere.

Czemu ludźie źli dobrych nienawidzą.

SDy ſie Sálomon pilnie przypátruie / czemuby ludźie złośliwi nie lubili cnotliwych/ y ták ich mieli w nienawiśći y śiebie / iż y pátrzyć okiem weſołym ná nich nie mogą: nie znayduie przyczyny innego, te / iż nie ták żyią iáko oni. Gravis eſt nobis etiam ad videndũ, quoniam diſſimilis eſt alijs vita illius, & immutatæ ſunt viæ eius. My powiáda o tym vſtáwnie myślemy iákoby ſie dobrze mieć / á nic nie robia: iákoby záwßze roſkoßy záżywáć/ á nedze y choroby nieznáć; iákoby pierwßemi być przed drugiemi / á nikomu nie podlegáć. A on chce żebyśmy robyli / żebyśmy ſkromnie żyli / ábyśmy byli ſtárßeńſtwu poſłußni. Factus eſt nobis in traductionem cogitationũ noſtrarum. My tym żyiemy co wydrzemy/ y wyćiśniemy ná vbogim: tym ſie zábawiamy / iákobyśmy oßukáli proſtego / y znotwarzyli niewinnego: tám przemießkiwamy gdźie nas dobry byt trzyma / y ſwawola wßeláka. A on inutilis eſt nobis, & contrarius eſt operibus noſtris. Y nie da ſie zárwáć niwczym / y niechce nam kompániey dopomoc. A co wiekßa świataßkiem ſie czyni / & promittit ſe ſcientiam Dei habere, powiádáiąc że ia wiem co ieſt wola Bożа / y przykazánie iego ś. y dla tegoż nam grzechy náße wyrzuca ná oczy/ & diffamat in nos peccata diſciplinæ noſtræ. A przetoż/ morte turpiſſima condemnemus eum.

Chryſtus Pan poſyłáiąc Apoſtoły ſwoie św: ná przepowiádánie Ewángeliey po wßytkim świećie / roſkázuie im/ áby ſie ták ſkromnie y świątobliwie záchowáli/ iákoby ludźie pátrząc ná ich poſtępki/ y cnoty niewypowiedźiáne/ glorificent Patrem qui in cælis eſt. Co gdy powiada záchowaćie/ świát was nie będźie nawidźiał. O kiedybyśćie ták żyli iáko ludźie ná świećie żyią / prágnąc cudzego/ wydźieráiąc vbożßym/ ſtroiąc ſie z lichwy/ y oßukánia: y bánkietuiąc vſtáwnie/

Kto tbie da niebáſie da ſtać, nie tak

z ſobie

ma żyć, iáko ludzie świátowi żyią.

z sąsiedney spiżárnie y, obory cudzey. Mundus quod suum erat diligeret. Ale że nie ták trzebá żyć/ kto chce sobie ná niebo zárobić/ propterea odit vos mundus. Lecz sie wy o to nie frásuyćie bynamniey/ bo zá te vtrapienia/ stokrotno nagrodę/ y do tego żywot wieczny w niebie otrzymaćie. A teraz tym sie cieszćie/ iż y ia Pan y Mistrz wáś/ że prawdy náuczam/ tákie też nienawiśći/ iáko y wy/ od świátá ponoszę. A to wiećie dobrze/ że non est servus maior Domino suo. Si me persecuti sunt, & vos persequentur.

Dźiwuie sie tey Ewangeliey Páńskiey Thomaß ś. Doktor Anyelski/ co to iest/ że świát nienawidźi ludźi cnotliwych/ y świątobliwych Apostołow Páńskich/ y wßytkich práwie sług iego wybránych: y bierze sobie na vwage te odpowiedź páńską/ ktora dał Vczniom swoim/ powiádáiąc/ iż dla tego was świát nie nawidźi/ że de mundo non estis. A vważywßy dobrze/ powiáda ták ná náukę y zbudowánie náße. Iż troiákim sposobem ludźie cnotliwi/ ták iáko y Apostołowie święći/ nie są z tego świátá. Primò, quia mundum, & omnia quæ in mundo sunt, despiciunt. Secundò, quia mundus eos persequitur. Tertiò, quia non secundùm mores mundi vivunt.

Święci Páńscy iż sie w tym świecie nie kochaią, przeto ich świát nie nawidźi.

Co z strony pierwßey przyczyny/ dla czego Pan powiedzieć raczył o Apostołách swoich/ y o wßytkich ludźiach świątobliwych/ iż oni nie są z tego świátá/ bo sie w tym świecie y pożądliwośćiách iego nie kochaią. Abowiem ći co według świátá żyią/ życzą sobie iáko naydłużßego żywotá: y mowią/ kiedyby mie ták Pan Bog ná świećie zostawił/ á przy dostátkach y zdrowiu vstáwicznym/ iużbym go z niebá kwitował. Co iest wielkie bluźnierstwo przećiwko P. Bogu. Abowiem Pan Bog ná to człowieká stworzył/ áby go zbáwił/ y ná tym mieyscu w niebie/ zkąd czártá przeklętego wyrzućił osádźił/ w roskoßách tákich/ iákich oko ludzkie nie widźiało/ vcho nie słyßało/ y serce pomyślić nie mogło. A człowiek od czártá będąc omamiony/ więcey sobie waży te doczesne roskoßy y dostátki/ niżeli one wiekuiste/ y idąc zá pożądliwośćiámi swoimi/ opußcza P. Bogá Stworcę swoiego/ á chwyta sie tych márnych zabaw/ ktore są przemiiáiące. A sżá sie tákich náyduie/ ktorzy tákiego zdánia są/ y tákiey mowy bluźnierskiey: y tákich też postępkow świątowych. Szymon ś. y Thádeuß dáli z siebie przykład tym Chrześćiánom/ ktorych sámi ná wiárę náwracali/ nic nie biorąc od nich/ ieno sie kontentuiąc tym że ich miedzy sobą żywili/ iáko świadczy o wßytkich Vczniách Páńskich Páweł ś. mowiąc. Habentes victum, & quibus tegamur his contenti sumus. 1. Tim: 6.

A perskie páństwo iest ták obfite we wßytko/ y roskoßne/ iż ktokolwiek ieno tám wßedł z woyskiem áby persyány zwoiował/ każdy sam został zwoiowány y zwyćiężony od delicyi támecznych. pátrzćie iáko waleczny krol Alexander wielki/ wßytek sie wdał był w roskoßy/ bánkiety/ y swawolą wßeláko z niezwyćiężonymi żołnierzámi swoimi/ skoro Persyą osiadł. Pátrzćie iáko daleko wießą ßkodę/ Luxus Asiaticus w Rzymiánách vczynił/ ániżeli Rzymiánie woyski swoimi w persyey. A niezwyćiężeni Hetmáni Páná Chrystusowi/ záßedßy wiáre kráie ták roskoßne/ ták delikáckie/ gdy krolá sámego ze wßytkim iego domem/ y ze czterdźieśta tysiecy ludźi co przedniey ßych ochrzćili/ y Brádáchá Hetmáná woysk támecznych/ nie dáli sie iednak/ áni dostátkom támecznym vwieść/ áni faworom ták wielkich ludźi/ ktore im pokázowáli iáko Mistrzom swoim. A vpominkow żadnych zá prace swoie/ ktore im Krol sam y Hetman iego ofiárował przyiąć niechćieli/ áby byli imion swoich występkiem chćiwośći niezmázáli. Curtius Plutarch. Livius.

Apostołow ie święci vpominkow y máietności od nowych Chrześćian przyimować niechcieli.

Wiećie bowiem iż Simon Czárnoksiężnik/ y Judaß Szkáryot/ nie dla czego innego poßli ná potępienie/ ieno dla łákomstwá swoiego/ iż Judaß Páná y Mistrzá swoiego Żydom przedał zá trzydźieści srebrnikow/ áby był chćiwośći swoiey wygodźił. A Szymon záś Czárnoksiężnik zostawßy Chrześćiáninem/ przyniosł pieniądze do Piotrá ś. y Apostołow innych/ prosząc/ áby mu dáli władzą rozdáwáć Duchá św. Date & mihi hanc potestatem, ut cuicumque imposuero manus, Actor: 8.

manus, accipiat Spiritum S. Przeto o nich obudwu/ iáko o Apoſtołách złoſliwych/ y zdraycách páńſkich Thádeuß ś. w liśćie ſwoim mowi: Væ illis, qui in via Cain abierunt, & errore Balaam mercede effuſi ſunt, & in contradictione Core perierunt. Żeby ſie byli tedy nie zdáli przedáwáć Duchá ś. Szymon y Judaß Thadeuß Apoſtołowie Páńſcy/ dla tego vpomink ow żadnych od Perſyan/ Mezopotámczykow/ y Egyptcyanow przyiáć nie chćieli/ y doſtátkámi od Krolá Bábilońſkiego ſobie ofiárowánemy wzgárdźili: y przeto ich świát nienawidźiał/ iáko tych ktorzy mundum & omnia quæ in mundo ſunt deſpiciebant.

Iudas Iacobi.

Co ſtrony drugiey záśie przyczyny/ iż záwße mundus eos perſequitur, ktorzy Pánu Bogu ze wßytkiego ſercá rádźi ſłużą/ y w cnoćie ſie kochaią; temu ſie nie trzebá dźiwowáć/ bo człowiek Páná Bogá ſie boiący/ ieſt we wßytkim grzeßnikom przećiwny/ iáko to ſámi przez Sálomoná wyżnawáią. Et abſtinet ſe à vijs noſtris tanquam ab immunditijs; iż ludźie świátowi w ćieleſności leżą iáko świniá w błoćie/ cnotliwy człowiek y czyſtego ſercá nimi ſie brzydźi/ y nie rad z nim kompániey miewa/ dla tego nań ſie gniewáią. Jż z nimi nie idźie ná rozboy/ ná krádźież/ ná potwarz ludźi niewinnych/ ná oßukánie bliźniego/ przeto mu ſą nieprzyiaćiolmi: á tym bárźiey iż ich ſtrofuie z tych złych vczynkow ich. Omnis enim qui malè agit, odit lucem. A dla tego mowi Lyránus/ Rábinowie Zydowſcy nie nawidźieli Páná Zbáwićiełá náßiego/ iż ich ſtrofował z ich niepráwości: boć oni wiedźieli dobrze/ y z piſmá ſámego/ y z cząſow w piśmie opiſánych/ y z cudow ſámych/ ktore pan czynił/ że to ieſt JEzus prawdźiwy/ y on pożądány Meſſyaß/ ieno go dla tego ſámego zá Bogá przyznáć niechćieli/ iż wßytkie ich poſtępki gánił/ á vkázował w żyćiu ſwoim ſpoſob/ iáko ſie mieli ſprawowáć/ ieśliby chćieli doſtąpić oyczyzny ſtráconey w niebie.

Sapiēt: 2.

Iż człowiek ſprawiedliwy ſtrofuie ludźi złoſliwych znieprawości przeto, go nie rádźi widzą

Mowi przeto Pan do Vczniow ſwoich/ niedźiwuyćie ſie że was świát nienawidźi. Quia me priorem vobis odio habuit, gdyż też nie mogło być inaczey/ według Lukaßá ś. ábowiem oportuit pati Chriſtum, & ita intrare in gloriam ſuam. Zaczym y nas do tákieyże ćierpliwości pobudza Páwel ś. Recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus adverſum ſeipſum contradictionem, ut ne fatigemini animis veſtris deficientes. Bo inaczey/ Si de mundo fuiſſetis, mundus quod ſuum erat diligeret. mowi ſam Pan Zbáwićiel. Zaczym y Páwel ś. vćierpiawßy tak wiele dla prawdy/ y dla chwały Bożey/ powiádá o ſobie piſząc do Koryntczykow. Placeo mihi in contumelijs, in perſecutionibus, in anguſtijs, pro Chriſto. A koń czac te ſwoie wßytkie vtrapienia/ ktore ponoſił dla imienia Páná Chryſtuſowego/ tak náoſtatek mowi: Si enim hominibus placerem, Chriſti ſervus haud eſſem. Na tom ſie/ práwi/ wßytek vdał/ ábym ſłużył Pánu Chryſtuſowi/ y iáko naywiecey ná ſłużbe iego ludźi przyſpoſabiał; bo mam nádźieie dobrą/ iż mi to nágrodźi w niebie/ y vkoronuie mie ná wieki. A gdźiebym też prawdy nie mowił/ y zámilczał chwały iego/ chcąc ſie temu świátu przypodobáć/ nie byłbym ſługa iego/ ále zdrayca/ ále zbiegiem/ iáko ći wßyſcy/ quia in via Cain abierunt.

Luce 24. Hebr. 12. 1. Corint. 10. cap.

Ktorzy po mdy ludźi nie mogą zdraycami ſą Pańſwego. ni ſługámi.

Daie iednák remedium ſamże Pan Zbáwićiel náß tym/ ktorzyby według ſłábości ſił ſwoich nieśmieli oraz oprzeć ſie świátu/ y gwałtowi ná ſie náſtępuiącemu/ áby vſtępowáli złey śiłe/ y popędliwości Tyránſkiey/ mowiąc: Cùm perſequentur vos in una civitate, fugite in aliam. A tak dźiśieyßy Apoſtołowie świeći vczynili/ gdy ich nie przyieto w Egiptćie/ y w Mezopotámiey/ otrząſnawßy proch z nog ſwoich/ według náuki páńſkiey/ poßli do Bábilonu y do Perſiyey/ á tám dopiero rozkrzewiwßy doſtatecznie wiáre św: gárdłá ſwoie dáli zá Chyſtuſá od kápłanow támtecznych bałwochwalſkich zábići. A iáko Hiſtorya żywotá ich mowi. Cùm innumerabiles filios JESV Chriſto peperiſſent, doctrinâ, miraculis, & martyrio mul ſanctiſſimũ Chriſti nomen illuſtrarunt.

Smierć Apoſtołow SS. Symoná y Iudy.

Co nákoniec ſtrony trzećiey przyczyny czemu ludźie cnotliwi tak iáko Vczniowie páńſcy nie ſą z tego świátá/ quia

cá/ quia non ſecundum mores mundi vivunt. iáko powiedźiał Doktor Anyelſki. Obyczáie abowiem świátá tego ſą tákie/ áby ſie niźkim niezgadzáć ieno żyć według duszy ſwoiey/ á nikogo ſobie rownego nie mieć: żeby żyć ſwowolnie/ prágnąc cudzego/ złośći wſzelákie pełnić/ á nie być o to ſtroſowánym/ ále owßem ießcze chwalony: Boy ſámi źli ludźie/ gloriantur cùm malè fecerint.

Zazdrość w ludźiách od początku tego świátá.

A ták naprzod widźiemy miedzy ludźmi tego świátá/ niezgodę/ że brát brátá nienawidźi/ oćiec ſyná/ á ſyn oycá: y ieden drugiemu zazdrośći ßcześćia lepßego. Pátrzćie iáko záraz ná początku świátá Kaim zábił Ablá rodzonego ſwego/ że iego ofiárę P. Bog przyiął y ſpuśćił ná nie ogień z nieba/ á ná Kaimowe nic. Pátrzćie iáko Eſau z Jakubem ießcze w żywoćie ſie wadźili máćierzyńſkim/ o to/ ktory z nich miał w przody wynieść ná świát. Pátrzćie iáko bráćia ſtárßy/ młodßego brátá Jozephá nienawidźieli/ że ſie w nim oćiec kochał/ y záprzedali go do Egyptu. Że Dawidá młodßego Pan Bog obrał ná krolеſtwo Jzráelſkie/ tedy bracia ſtárßy nie mogli nań pátrzyć/ y nie mogli do niego pacifice loqui. Przeto też y Mátká ſynow Zebedeußowych/ nie proſi Páná áby ſynowie iey ſiedźieli obáy ná práwicy iego/ ále unus ad dextram & alter ad ſiniſtram in regno tuo. áby weſpoł w ſiadßy nie wadźili ſie/ y nie zazdrościli ieden drugiemu/ ktoryby był blizey Páná ſiedźiał. Ale ieśliby kiedy przyßło do tákiey niezgody miedzy nimi/ aby Pan y Miſtrz ich ſiedząc we śrzodku miedzy nimi medyował.

Matth 20

Nadrze tedy bárzo Mátátias Wodz ludu Zydowſkiego/ vmieráiąc ſyny ſwoie ludowi wßytkiemu zálećił/ áby nie był z nich Xiężećiem ieden/ boby mu tego zazdrościł drugi/ ále żeby ieden był ſtárßym w Senáćie Zydowſkim/ á drugi w obożie Hetmánem. Simon frater veſter ſcio quod vir conſilij eſt, ipſum audite, & ipſe erit vobis Pater, & Judas Machabæus fortis viribus à juventute ſua, ſit vobis princeps militiæ. Lecz miedzy Apoſtołámi świętymi Juda Thádeußem/ y Szymonem Zeloteſem/ daleko wiekßa była miłość niżeli miedzy tymi dwiema chábeyczykámi/ bo ſie nie dźielili vrzędem w náwracániu ludźi pogáńſkich do Páná Chryſtuſá/ áby weſpoł z ſobą prácuiąc/ Innumerabiles filios JESV Chriſto pepererunt. Nlubo Szymon ś. iáko Vir conſilij poſłan był Thádeuſſá do Krolá Edeſſkiego Abogorá/ aby mu był Twarz Páná Chryſtuſowa zaniośł (ktora ſam Pan Zbáwiciel obiecał mu był poſłać/ po wniebowſtąpieniu ſwoim/ wyráźiwßy ią ná chuſtce/ przez ktorego z Vczniow ſwoich) y kazał mu przepowiádáć Ewángelią w Mezopotámiey/ á ſám ſie vdał do Egyptu/ zeßli ſie iednák z ſobą w Perſyey/ y tám rownie z ſobą pracowali około zbáwienia ludzkiego/ záchowuiąc miedzy ſobą to przykázánie pánſkie dźiśieyße: Hæc mando vobis ut diligatis invicem. Lubo drudzy piſzą/ że Thadeuß św: nie od Szymona brátá ſwego/ ále od Thomaßá ś. był poſłány od tego krolá/ ktorego od trodu vleczywßy/ ochrzćił ze wßytkim domem iego/ á potym dopiero vdał ſie do Mezopotámiey/ á z támtąd do Perſyey/ gdźie opowiadał Ewángelią Szymon św: ktoremu on iáko rodzonemu ſwoiemu prace dopomogł: y ták wßytkie cząſty z bálwánow powyganiáli/ ktore Perſowie zá Bogi chwalili/ y bálwány ſame połamali.

Zgodá miedzy Apoſtołámi świętymi Kośćioł Chryſtuſow v. fundowałá.

2

Sapiēt: 2.

Á świát záwßę ſie temu dźiwuie gdy człowiek iáki pobożny czyni/ co nie ták iáko inni ludźie czynią/ y mowią záraz miedzy ſobą: Contrarius eſt operibus noſtris, trzebá go znieść z tego świátá koniecznie áby nie żył. Á ták pozabiráli Apoſtołow świętych oni kapłani pogáńſcy. Z tąd piękny Bernat ś. powiedźiał. Qui nō facit quod omnes, omnes mirantur, iż wßyſcy ludźie prágną cudzego/ prágną honorow/ prágną roſkoßy/ doſtátkow/ y ſławy wielkiey. Á ludźie pobożni tylko ſámey łáſki Bożey/ dla tego ich świát nienawidźi/ y dźiwuie ſie im/iż nie żyią według obyczáiow świátá tego: nie płyną iáko łodź po wodźie z drugiemi/ ale gwałtem brną przećiwko wodźie/ y vśiłuią zayść do gory. Á kto ſie puśći przećiwko wodźie/ potrzebá żeby vſtáwnie prácował/ vſtáwnie robił/ bo iáko ieno rece opuśći/ záraz go wodá

Kto do nieba ćiągnie iakoby te przećiwko rzece płynął trzeba mu vſtáwicznie prácować.

1. Mach: 2 cap.

nazad poniesie/ mowi Hieronim św: Qui adverſo flumine lembum trahit, ſi remiſerit manus, ſtatim retrolabitur, & fluentibus aquis quo non vult ducitur. Sic humana conditio, &c. Przetoż kto chce doyść gory Syonu niebieſkiego / nie potrzebá w cnotách ćś. y dobrych vczynkách vſtawáć/ bo go świát iáko rzeká iáka byſtra/ porwie y zániesie áż do morzá gorzkiego piekielnego/ & mors depaſcet eos.

So ryby pewne w morzu rzeczone Cefali od Włochow/ po Láćinie ie zowią Mugiles, quaſi multum agiles, te máią táko nature/ iż gdy w nocy obaczą v rybitwá látárnią świecącą ſie od ogniá w łodźi / tedy ſáme ſtádami idą ku rybitwowi/ y vwiiáią ſie około łodźi iego. A gdy ich łácerzem ábo ſiáteczką iáko co vchwyći/ y w łodź do ſiebie włoży/ tedy drugie ſáme zá towárzyſtkámi ſwoimi ſkaczą do łodźi/ niechcący ich iákoby wydać w przygodźie/ y odſtąpić ich. Przeto Apoſtołow dźiśieyſzych powołánie ná ſłużbe Páńſką/ ten przerzeczony Doktor chcący wyráźić/ námálował látárnią z świecą goráiącą w łodźi/ á te rybki Cefali ſkaczące do niey dobrowolnie/ y nápiſał ná wierzchu te ſłowá: Ad lucem veniũt. Iákoby dáiący znáć/ iż káżdy Qui veritatem facit, venit ad lucem, ut manifeſtentur opera eius, iáko Pan Zbáwićiel powiedźiał. A że ći Apoſtołowie śś. Szymon y Judas/ bedąc ſynámi Máryey Kleofe/ ktora byłá Małżonka Alpheuſowa / á ſioſtrą ćiotecznā Nayświetſzey Pánny Máryey/ (á byli to ſobie rodzeni ći czterzey/ Jákub ś. Mnieyſzy/ Szymon/ Judáś / y Joſeph rzeczony ſpráwiedliwy/ ktory potym z Máćiełem ś. był wybrány z poyśrzodká śiedmidźieśiąt vczniow Páńſkich ná Apoſtolſtwo / ále los padł ná Máćieiá ś.) widźieli iáko inni pokrewni ich poſłli zá Pánem Chryſtuſem / y w śiedli z nim do łodźi kośćioła św: tedy też y oni poſłli dobrowolnie ad lucem, widząc iż Chryſtus Pan faciebat veritatem, y powiádał im o ſobie/ iż Ego ſum lux mundi, gdźie w ſzkole iego wyćwiczonymi bedąc we wſzelákiey pobożności/ y cnotách doſkonáłych/ że nie ſłi zá pożadliwośćiámi ćiáłá y świátá/ y nie żyli według obyczáiow ludźi świátowych/ ále według woley y przykázánia Páńſkiego/ dla tego też ſámi potym zoſtáli lux mũdi świát wſzytek náuką ſwoią y świątobliwośćią ták oświecáiąc/ iákoby ſie imioná ich z rzeczą ſáma zgadzáły. Bo Szymon ták był żárliwy o chwałe Bożą/ iż mu ztąd nazwyſko dano Zelotes, lubo to y Oyczyznę iego ták zwáno/ kędy ſie vrodźił/ Zelotia: A Judaß záśie z Żydowſkiego wykłáda ſie Laudans, w czym nieuchybił tłumácz bynamniey/ bo ten Apoſtoł świety nigdy nieuſtawał wyznawáć imienia Páńſkie° między narody.

Kto chce żyváć wiecznie ſłuſzną rzeczą iest mu ták żyć iáko ludźie świátowi żyią/ ták żaden żywotá wiecznego doſtąpić nie może/ & ad lucem non veniet. Ale trzebá ták żyć iáko vczy Kośćioł św. powſzechny/ tedy będźie miał vczeſtnictwo z świętymi Bożymi w ich zaſługách y Páná Bogá/ y otrzyma odpuſzczenie grzechow / áby zátym mogł wnisć z Chryſtuſem do chwały iego wiekuiſtey do niebá.

Przetoż/ chcemyli też y my doſtáć ſie do żywotá wiecznego z Chryſtuſem Bogiem náſzym / żyimy ták iáko Kośćioł ś. naucza/ y iáko ći Apoſtołowie święći żyli / żárliwie vymuiąc ſie o chwałe Páńſką / y wychwaláiąc imie iego ś. bez przeſtánku. A tego nabárzſiey przeſtrzegáiąc/ ábyſmy nie żyli iáko świát nas náucza / w niezgodźie/ w zawiśći / w pożadliwośćiách ćiáłá/ oczu/ y wyniołego ánimuſzu náſzego/ ále w pokorze św: w zgodźie/ y miłośći bráterſkiey / záchowuiąc przykázánie Páńſkie / ut diligatis invicem.

Co gdy czynić bedźiemy/ otrzymamy da P. Bog tu ná świećie łáſkę iego świętą/ zá przyczyną dźiśieyſzych Apoſtołow świętych / á po śmierći wieczny żywot/

AMEN.

S. Hierō: lib. 3 cō. tra Pelagium.

Pſal: 49.

Paul: Areſius ſerm: de SS. Simone & Iuda.

Ioann. 3.

Palbertus Themeſ. ſerm 1. de SS. Simone & Iuda

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

O kwiątniącey świątobliwości Apoſtołow Páńſkich, Szymoná y Iudy.

Si me perſecuti ſunt, & vos perſequentur: ſi ſermonem meum ſervaverunt, & veſtrum ſervabunt.

Joannis 15.

POſyłáiąc Pan á Zbáwićiel náß Vczníe ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey/ przeſtrzega ich wczas/ co ſie z nimi dźiáć bedźie/ áby potym mężnieyßym ſercem opowiádáli ſłowo Boże/ wiedząc iuż zápewne/ co ich od świátá ma potkáć. A to dawna przypowieść/ że Prævisa jacula minus feriunt. Ztąd Grzegorz ś. mowi: & nos tolerabilius mundi mala ſuſcipimus, ſi contra hæc per præſcientiæ clypeum munimur. S. Gregor. Hom. 15. in Evang.

Bo ieśliże/ powiádá/ mnie Miſtrzá y Páná wáßego prześládowáli/ / tedyć y was ſług moich y Káznodźieiow prześládować y zábiiáć beda. Si me perſecuti ſunt, & vos perſequentur: ſi ſermonem meum ſervaverunt, & veſtrum ſervabunt. Przetoż kto z was bedźie ták ćierpliwy/ że prześládowánia/ męki/ y śmierć ſáme wytrwa/ dla imienia moiego/ ten w Kośćiele moim bedźie filarem gruntownym/ ten bedźie śiedźiał ná thronie moim niebieſkim weſpoł zemna. Qui vicerit, faciam illum columnam in templo Dei mei. Apocal. 3. Znowu niżey: Qui vicerit dabo ei ſedere mecum in throno meo.

A ieſzcze przed tym dawno powiedźiał był przez Dawidá ś. iż káżdy ſpráwiedliwy bedźie kwitnął w domu Bożym iáko Pálmá/ y bedźie wywyższony iáko drzewo Cedrowe ná gorze Libáńſkiey/ ták tu w śieni Páná Bogá ſwoiego/ to ieſt ná źiemi/ w Kośćiele woiuiacym; iáko y w ſámym pałacu Páńſkim/ to ieſt w Jeruzalem niebieſkim/ ábo Kośćiele tryumphuiacym.

Czemu śś. Bożych máluią z Pálmami w ręku y w wieńcách bobkowych ná głowie.

Pálmá tedy znáczy zwyćiężtwo z prześládowánia/ bo ták był v ſtárych zwyczay/ że tryumphuiacym Hetmánom z wyćiężtwá nieprzyiaćioł ſwoich/ dawano pálme w ręke/ ktora źielonośćia ſwoia znáczyłá ſławę kwitnącą y nieśmiertelną. Ták też ſpráwiedliwy y świety człowiek káżdy/ iż musi ponośić prześládowánia rozmáite/ y nigdy bez niego ná świecie być nie może/ áż świát zwyćiężyć/ czártá/ y námiętnośći ſwoie; dla tego w niebie potym kwitnie ná wieki iáko pálmá/ ktora nigdy źielonośći ſwoiey nie trąći. Przez drzewo záśie Cedrowe/ ktore z nátury ſwoiey rośćie wyżey nád inne drzewá wßytkie/ y nigdy nie próchnieie: rozumie ſie wywyższenie káżdego człowieká świątobliwego/ nád gmin pośpolity w niebie/ gdźie nigdy ſkáźitelnośći żadney nie vzna. Mowi tedy Dawid ś. o nim: Juſtus ut palma florebit, ſicut Cedrus Libani multiplicabitur: plantati in domo Domini, in atrijs domus Dei noſtri florebit.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu ták ſkom wáßym powiem/ iáko Szymon ś. z Juda Thádeußem wßczepionymi bedąc od Chryſtuſá Páná/ iáko źiołká iákie/ ábo drzewká śliczne w ogrodźie zákwitáiącego Kośćiołá iego ś. Vro-

śli iáko drzewo Pálmowe ieden / á drugi iáko drzewo Cedrowe / y potym vśiedli z drugimi Apoſtołámi świe-cymi w chwale Krolestwá niebieſkie-go / ná dwunaſtu ſtołkách przy Thro-nie Páńſkim / judicantes duodecim tribus Iſraël.

Pierwsza Część

Iáko Szymon święty podobny ieſt drzewu Pálmowemu w Kościele Páná Chryſtuſowym.

Zaś

Szymon św: podobny ieſt drzewu pálmowemu z wytłumáczenia imienia ſwoiego

KTorzy Jezyk Zydowſki według iego własności tłumáczą / powiádáią / iż to ſłowo Szymon dwoiáko ma ſignifikácya. Naprzod znáczy ſie Ponens triſtitiam. A potym Obediens. Według obudwu tych własności Szymon świety ieſt podobny drzewu Pálmowemu.

Naprzod kiedy to ſłowo Szymon znáczy człowieká przeſtáiącego ſie frá-ſować / á poczynáiącego ſie weſelić; tedy weſołość bárzo dobrze może ſie przyrownáć do pálmy / ktora nigdy źieloności ſwoiey nie trácí. Palma nunquam perdit virorem ſuum, mowi Petrus Bercorius. A Wioſne pospolićie dla tego zowiemy weſołą / iż ná ten czas po gnuſney źimie wſzytkie rzeczy odradzáiąc záźieleniwáią ſie. Szymon tedy św. odrodźiwſzy ſie przez táſke Páná Chryſtuſowa / z ſtárego zakonu / w Apoſtołá y wodzá nowego zakonu / iáko niemiał ponere triſtitiam, gdy Ewángelia iego ś. nie tylko z rádoścíą / ale też y z żárliwoścíą (od czego był potym názwány Zelotes,) pogáńſkim narodom przepowiádał / ktorzy in tenebris & in umbra mortis ſedebąt. Náuczáiąc nas wſzytkich znáiomości Bogá prawdźiwego dla nas wćielonego / ut ſine timore de manu inimicorum noſtrorum liberati, przez śmierć y krew iego droga / ſerviamus illi, in ſanctitate & juſtitia coram ipſo omnibus diebus noſtris. Jáko ſie nie miał weſelić / gdy przyiawſzy weſpoł z drugiemi Apoſtołámi Duchá ś. był poſłány do rożnych kráin y do rożnych narodow. Ad dandam ſcientiam ſalutis plebi eius in remiſſionem peccatorum eorum. Jáko ſie nie miał rádować / gdy y tu ná świećie był wyniesiony ná táką godność / nád ktora w kościele Páńſkim niemáß nic wyżſze / bo y krolowie y Ceſárze / y wſzyſcy potentáci tego świátá / muſza Apoſtolſkiey godności vmykáć / y korony ſwoie do nog ich ſkłádáć á dopiero przez ich modlitwy y błogoſłáwieńſtwo / ſtáráć ſie o one korone wiekuiſtą w chwale krolestwá niebieſkiego.

Przyczyná rádości y weſołego żywotá Szymoná św.

Szymon tedy świety dwoiáko godność y dwoiákie podwyższenie nád inne świete od Páná Chryſtuſá otrzymał. Pierwſza / iż był wezwány ná Apoſtolſką godność / nád ktorą / iákoſmy rzekli / niemáß nic ná świećie zacnieyſzego / iáko być tu Legatem ná źiemi Boſkim / y ſkárbnikiem ſkárbow iego niebieſkich. A potym w niebie nabliżey ſiedźieć Máieſtatu Boſkiego / y być aſſeſſorem ſędźiego żywych y vmárłych ná ſądnym dniu. A druga / być pokrewnym Chryſtuſowi Pánu wedle ćiałá / bo go zrodźiłá Ciotká Naświetſzey Pánny / Márya Kleofe. A do tego

Naywyſſa godność ná świecie inſ apoſtolſtwo.

mieć

mieć ießcze táko żárliwość honoru Boſkiego y chwały iego/ iż ztąd názwiſko mu było przydáne. Zelotes à zelo domus Dei. Nihil enim ſic placet Deo ſicut zelus, & lucrum animarum. Około czego że całym ſercem y wßytkimi śiłámi prácowáli Apoſtołowie świeći/ dla tego o nich mowi. *Richardus de S. Victore.* Hi ſunt ſublimes ante Deum. Ci to/ práwi/ ſą wielkimi y wyſokich zaſług przed P. Bogiem/ ktorzy ſtáráią ſie o zbáwienie duß ludzkich. A iáko pálmá przechodzi inße drzewká wzroſtem ſwoim/ ták oni inßych Swiętych celuią zaſługámi ſwymi przed P. Bogiem. Palma eſt arbor, mowi *Wilhelmus Pepinus*, quæ ſurſum erigitur, tàm ipſa quàm rami eius, im wiekßy ná nie ćiężar włożą/ tym ſie bárźiey pnie do gory. Ták świeći Boży/ im wiekße przeßkody mieli od świátá / tym gorecey pomnażáli ſie w cnotách świętych y ſłużbie Bożey.

Do tego/ może ſie ſłußnie przyrownáć Szymon ś. do pálmy/ ktora nigdy zielonośći ſwoiey nie trąći/ iż on czyſtośći ſwoiey/ ktorą wźiął z żywotá nátki ſwoiey/ nigdy nie ſtráćił; nigdy umnienia y ćiáłá ſwoiego grzechem cieleſnym nie zmázał/ przetoż juſtus ut palma florebit, będźie zarße weſół ná vmyśle ſwoim/ iż nie ma obćiążonego ſumnienia/ y ſłußnie ieſt rzeczony Szymon/ to ieſt/ ponens triſtitiã: bo też Cypryan ś. pánienki niezmázáne y młodźieniaßki wſtydliwe zowie Læta indoles, iż kwitniący wiek prowádzą kwiátu czyſtośći ſwoiey nie ſtráćiwßy. Virginitas quaſi viror genitus, mowi Rychárdus de S. Laurentio. A dla tegoż piſmo ś. Pánne Naświetßą przyrownáło do pálmy. Sicut palma exaltata ſum in cades, iż oná pierwßa Panienſtwo P. Bogu poślubiłá/ y wßytkim potym pánienkom świętym przykład z ſiebie záchowánia czyſtośći dáłá/ zkąd w Kośćiele świętym Regina Virginum, ieſt názwána. A o pálmie Joannes de S. Geminiano powiáda / iż Quo annoſior eo fructuoſior. Im naſtárßa ieſt/ tym nalepiey owoce rodźi. Ták też y pánieńſtwo / im dłużey w latá záchowáne / tym świątobliwße/ tym zacnieyße/ tym pożyteczniey ßłowiekowi do káżdey przyſługi v Páná Bogá.

Ale tá nawiekßa ieſt przyczyná/ czemu Szymoná ś. przyrownywamy do Pálmy/ iż on zwyćiężył wßytkie prześłádowánia/ ktore nań świat wymyślał; zwyćiężył ſame siebie; zwyćiężył cżártá przeklętego. A pálmy nie dawano zá ſtárych lat w reke nikomu/ ieno temu ktooryby zoſtał zwyćięzcą nád nieprzyiáćiołmi ſwoiemi. In certaminibus, mowi *Plutarchus*, placuit palmam ſignum eſſe victoriæ, quoniam eius indolis eſt ut urgentibus opprimentibuſque non cedat, ſed fortius aſſurgat.

A ná tym świecie rozmáite znayduią ſie zwyćieſtwá ná woynách tego świátá miedzy ludźmi; iedni zwyćięzcámi zoſtáią ná poiedynkách; drudzy zwyćięzcámi zoſtáią walną bitwę w polu zwiodßy/ Marte aperto: drudzy ßturmem Miáſtá/ ábo Zamku/ ábo obozu/ aboli też okrętu nieprzyiáćielſkiego dobywßy. A ztąd v Rzymian rożne też były tákowym zwyćięzcom dawáne korony: Muralis, Obſidionalis, Navalis; ákáżda z inákßego kwiecia ábo liśćia vplećiona; ábo Mirtowa/ ábo Bluſzczowa/ abo Debowa/ abo Laurowa. Jednákże wßytkim przećie zá to że zwyćięzyli/ dawano w reke Pálme/ iáko powiáda wzwyż przerzeczony Author. Cum ſacrorum certaminum aliud aliam habeat coronam, palma eſt communis omnibus? Dla tego/ práwi/ iż iákákolwiek potyczká będźie/ wßędźie iednáko rękomá trzebá ſie dobiiáć zwyćieſtwá. A toż według rożnych ſpoſobow potyczki/ rożne bywáią dawáne ná głowę korony: ale iż wßędźie rękomá trzebá robić/ dla tego w káżdey wygráney daią do reku pálme. A ták też y Chryſtus JEzus/ rożne rozdáie ſługom ſwoim za wygráno tu ná tym świecie bitwę/ w wieku iſtey chwale ſwoiey korony: inakßa pánienkom świętym / że ćiáło ſwoie y pożądliwośći iego zwyćięzyły; inakßa Doktorom / że cżártá ktory ludźi do błędow przywodźi/ z iego ćiemnośćiámi z ſerc ludzkich wygnali; á inákßa Męczennikom ś. ktorzy świát/ y iego nienawiść mężnym ſercem/ zá przykłádem y pomocą Páńſką zwyćięzywßy/

Richar. S. Vict: cap. 21. in Cántica.

Pálme czemu dawano zwyćięzcom w reke á korony na głowę rożnego drzewá abo ziołá.

Gulielm. Papin in caput 15. Exodi claus. 3.

D. Cypri: de Diſcip & habit. Virgin.

Richar. S Laurēt: de laudib. B V. lib. 4.

Eccl: 24

Czemu Pánne Máryá Kośćioł i Zowie Krolowa Páńſka wſzytkich.

krew ſwoie zá imie iego ś. przelali: á wſzytkim przećie iednákoż/ zá praca/ pálmy źielone do rąk rozdáie/ iáko to widźiał Jan św. w obiáwieniu ſwoim/ y nápiſał mowiąc. Et palmæ in manibus eorum.

Apoc: 7.

A ktoby też był zá ſtárych Rzymian śiłą bitew wygrał y rożnych: tedy tákowy rycerz y ná głowie pálmowa korone nośił/ iáko Pauſanius piſze/ mowiąc: Plura certamina coronā palmæ habent, y w ręku rozgę pálmową/ iáko y dźiedźy zwyćiężcy trzymał. A pálmá/ iáko Ruellius piſze/ ma te náture/ iż translatione gaudet. Szymon tedy św: názwány Chananæus, to ieſt/ commutatus, będąc z niedowiárſtwá Żydowſkiego do prawdźiwey Wiáry Chryſtuſá Páná przeniesiony/ buyniey ſza był dáleko pálma ná ſzczepie nowy/ niżeli ná dawnym gruncie/ iáko ten/ ktory y w ręku y ná głowie miał pálme. Aże śiłą odnioſł zwyćieſtw y z ſiebie ſamego/ y z tego świátá omylnego/ y czártá przeklętego; tedy ſłuſznie do pálmy ieſt przyrownány/ bo y ná koronę pálmową zárobił/ y w ręku mieć pálmę iáko zwyćiężcá záſłużył. A im wiecey prześládowánia miał ná ſie/ tym ochotniey Pánu Bogu ſłużył/ y więkſzy pożytek czynił w Kośćiele św: iáko drzewo pálmowe: ktore/ im w gorętſzym ſie kráiu rodźi/ tym pożyteczniey ſze ieſt ludźiom. Plinius piſze/ iż ſtárzy Egiptcyánie ile dni w roku ieſt/ tyło ſobie pożytkow z pálmy być rácowáli; iáko y teraz o Indyanách Boterus piſze/ iż ná wyſpie rzeczoney Maldywá/ tákowe ſie pálmy rodzą/ że z ich ſkorek vtártych chleb ſobie támeczni ludźie pieką: z owocu napoy robią; z koſtek oley wyćiſkáią; z drzewá domy y łodźie budują; liśćiem dáchy nákrywáią: y tegoż liśćia miáſto pápieru do piſánia vżywáią; ktore przewárzywſzy przy ogniu ná przedźiwo roſzczeſnia/ przeda potym/ y płotná rozmáite y ſukná rozmáite robią. Jednym ſłowem/ Ad omnia utilis arbor. A tak też o ſobie/ y o wſzytkich Apoſtołách świętych Páweł ś. powiáda. Omnia omnibus facti ſumus. A przećie nie nárzekamy ná ćiężar/ nie vſtępuiemy z drogi ſprawiedliwośći/ ále do gory/ do niebá ſie mamy/ converſatio noſtra in cælis eſt, właśnie iáko pálmá. o ktorey Aulus Gellius piſze. Non deorſum palma cædit, nec intra flectitur; ſed adverſus pondus ſurgit, & ſurſum nititur recurvaturque, ut onerata reſurgat.

Pauſan. in Arcad.

Ruell. lib. 1. c. 108.

Io. Borer. Ral. l. 6.

Iáko pożyteczne ieſt drzewo pálmowe goſpodarzom w kráiach gorących.

Tak Szymon ś. vćierpiawſzy prześládowánia miedzy pogány rozmáite/ gdy obaczył w mieśćie Babilonieyſkim Anyołá Páńſkiego z Thadeuſzem ś. w iednym Kośćiele będąc/ ktory mu rzekł: Co chceſz obieray ſobie/ dáieć Pan Bog ná wolą/ ábo żeby ći ludźie/ ktorzy cię prześládują zárazem tu zápádli ſie w źiemię/ ábo żeby was potym obudwu zámordowáli okrutnie. A Szymon św: pámiętáiąc ná przykład Miſtrzá ſwoiego/ ktory ſie zá krzyżowniki ſwoie do Bogá Oycá modlił/ áby im to odpuśćił/ iż nie wiedzą co czynią. Nie życzył zaboycom ſwoim wiecznego zátrácenia/ ale prośił przez Anyołá onego Páná Bogá/ áby im dał vpámiętánie/ y znáiomość prawdźiwey wiáry/ onych pozábiiawſzy. Adoranda eſt Dei miſericordia, mowi do Anyołá Szymon ś. vt & iſtos convertat, & nos ad palmam martyrij perducat. A ták oni pogánie z Kápłany ſwoimi bálwochwalſkimi Apoſtołow śś. Szymoná y Jude w kośćiele záraz pozábiiáli/ ktorzy chętnie bárzo ſtáwili ſie im ná śmierć/ áby byli korony męczeńſkie otrzymáli/ y pálmy z zwyćieſtwá ſámych ſiebie/ iż nie prágnęli zemſty nád nieprzyiáćiołmi ſwoimi/ ále im ieſzcze zbáwienia życzyli/ co ieſt więkſzey doſkonáłośći/ niżeli odpuśćić krzywdę ſwoie. Tak wſzyſcy Męczennicy śś. czynili/ y zá to otrzymáli pálmy nigdy nie wiednieiące w niebie/ iáko Ambroży ś. mowi: Palma martyribus ſuavis eſt ad cibum, ambroſia ad requiem, honorabilis ad triumphum, ſemper virens, ſemper veſtita folijs, ſemper parata victoriæ: atque ideo non marceſcit palma, quia martyrum victoria non marceſcit.

Hiſt: Lombard.

Ambroſ. ſerm: 24.

Zwyćiężywſzy Szymon św: ſiebie ſámego/ tak w vſkromieniu lubośći ćieleſnych/ że czyſtość do śmierći záchował: iáko też w vſkromieniu gniewu/ że pomſty nád nieprzyiáćiołmi ſwoimi nie żądał. Zwyćiężył y świát/

Apoſtołowie śmieći przykładem Miſtrzá ſwoiego ſá prześládowniki ſwoie P. Bogu prośili.

bogactw

bogactw żadnych od niego nie porrzebuiąc y vpominkow od Krolá Bábilońskiego żadnych nie przyimuiąc/ gdy ochrzćiwßy Krolá ze wßytkim domem iego/ y z wielu Senatorow/ powiedźiał Bárdáchowi Hetmánowi iego/ ná woyne przećiwko Krolowi Indyiskiemu wyprawuiącemu sie/ iż nie będźie woyná ieno pokoy/ y trzećiego dniá Indyiscy posłowie przybędą pokoiu od Perłow żądáiąc. Bo my/ powiáda/ będąc Apostołámi/ ábo posłáńcámi Páná Chrystusowymi/ ktory iest Deus pacis & non afflictionis, gdźiekolwiek do ktorego krolestwá wchodźimy pokoy przynośimy. A dla tego byli w wielkim poßánowániu ći Apostołowie świeći v wßytkich Persow/ y Mezopotámczykow/ ktorzy im wielkie máietnośći/ y wielkie vpominki ofiárowáli/ w Chrystusá vwierzywßy. Ale świeći Apostołowie kontentuiąc sie vboßtwem swoim/ ktore im Chrystus Pan zálećił: á máiąc co ieść y w czym chodźić/ nie chćieli nic od nich przyimować/ zwyćiężáiąc chćiwość człowiekowi wrodzoną; ktory radby miał wßytko/ co ieno okiem swoim obaczy. Woleli násládowáć Chrystusá vbogiego/ ktory nie miał gdźie skłonić głowy swoiey/ y onym ná przepowiádánie Ewángeliey wychodzącym roskazał/ áby nic nie mieli z soba. Neque saccũ, neque peram, neque calceamenta, y żadnych máietnośći/ y vpominkow nie bráli niodkogo. A ś. Bázyli powiáda: Omnis actio, omnis item sermo Salvatoris noſtri Jesu Chriſti excolędæ pietatis, virtutisq; obeundæ regula eſt.

Iáko ſie tákowá iż. Apoſtołowie ſtrzegli.

S. Baſilius Monaſt: Conſtit: cap. 2.

Nákoniec zwyćiężył Szymon ś. y Sátrá przeklętego/ bo gdźiekolwiek ieno w Egyptćie przyßedł/ wßedźie bálwany iego poobalał/ y ludźi ktorzy czartow przeklętych zá bogi w rozmáitych onych bálwanách chwalili/ do znáiomośći prawdźiwego Bogá przywiodł/ y w imie Troyce Przenaswietßey pochrzćił. Toż vczynił y w Persyey rownie z Thádeußem ś. prácuiąc/ gdźie czterdźieści tysiecy ludźi do Chrystusá náwroćiwßy/ gdy do iednego zacnego kośćiołá w mieśćie Bábilonieyweßli. Czárći záraz poczęli ná nich nárzekáć głośno/ przy ludźiách wßytkich wołáiąc. O świeći Apostołowie/ coście tu mieli robić/ po coście przyßli/ czemu nas trapićie/ czemu nas z náßey possessyey wyganiáćie. A świeći Apostołowie áby byli tym prędzey ludźi onych bálwochwálskich do Chrystusá náwroćili/ y onym oczy w ich błędźie otworzyli: roskazáli czártom onym iáwnie przy wßytkich z kośćiołá onego wychodźić/ ktorzy mowy Chrystusowey vlakßy sie w osobie murzynow wzrostu niezwyczáynego zárázem z kośćiołá wyßli. A świeći Apostołowie kośćioł on/ ná cześć Chrystusowi Bogu náßemu poświęćiwßy/ krzyż tám naprzod wystáwili/ y potym ludźi onych grubych wiáry św: áż do śmierći swoiey nauczáli/ cudámi rozmáitymi náuki swoiey ná ich vtwierdzenie poświadczáiąc. A osobliwie Szymon ś. ktory dniá iednego vronionych ludźi z okretem trzydźieſtu rázem do żywotá pierwßego przywroćił.

Czárći widomie z kośćiołow wychodźić mu lieli.

Co tedy ſtárzy Bohátyrowie po otrzymániu wielu zwyćieſtw z nieprzyiáćioł swoich/ nie tylko korony z liśćia pálmowego ná głowách swoich nośili/ y rozgi pálmowe w ręku/ iáko ſtáry Skryptor Pollux mowi. Victor pro præmio auferebat coronam, tum etiam ramum palmæ. Ale też nie kontentuiąc ſie tym/ y ßáty sobie złotogłowowe ábo háftowáne robić kazáli/ áby ná nich pálmy były robione/ iáko Tertullian świadczy. Hic eſt habitus victoriæ noſtræ, hæc palmata veſtis, tali curru triumphamus. To ſtußnie Szymonowi św: przypiſáćbyſmy mogli/ iż dla zwyćieſtwá czeſtego z ciáłá/ świátá/ y czártá/ nie tylko korone pálmowa miał ná głowie swoiey nośić/ y gáłąź w ręku zielenieiącą ſie/ ale też godźien był y ßáty háftowáney wzorem pálmowym; kiedy nákoniec y śmierć ſámę zwyćiężył/ przywracáiąc do żywotá ták wiele vmárłych oraz/ á ſam potym przybrány będąc wrychle w ßáte nieśmiertelnośći y zwyćieſtwá wiekuiſtego. Tertull: Apolog: 50.

Pięknie Oblubienicá ś. ná iednym mieyscu w pieśniách Sálomonowych powiedźiáłá: Aſcendam in palmam & apprehendam fructum eius. Ale to trudno ná cie Oblubienico ś. boś ty białogłowá/ iáko będźieß mogłá ná Cant: 7.

ták wyſokie drzewo wleść? Odpowiada Ruellius, iż łátwie bárzo: ábowiẽ Palma eſt arbor tereti & procero quidem trunco, verùm denſis gradatiſque corticum pellicibus, quibus ut orbibus facilem ſe ad ſcandendã præbet. Przeto? kto ſie pnie do gory/ do oney oyczyzny niebieſkiey przez cnoty ś. łátwie zwyćięztwa otrzyma/ kiedy w tym całym ſercem vśiłować będźie. A ile zwyćięztwo z nieprzyiaćioł ſwoich odnieśie/ tyło ſtopni będźie miał ku gorze. Ztąd vczony on y pobożny Biſkup Paulus Areſius, miedzy imprezámi ſwoimi nakálowawßy pálmę/ táki wierßyk ná niey nápiſał: Iter facit ei qui aſcendit, wyiowßy ten ſwoy koncept z owych ſłow Dawidá ś. iter facite ei qui aſcendit. Co wyráźić chcąc Salomon ſyn iego/ ták wiele palm ná bláchach złotych wyryſowáć był kazał/ ktorymi ściány Kośćiołá Pánu Bogu zbudowanego obiał: iákoby dáiący znáć/ iż ktorykolwiek w Kośćiele Chryſtuſowym ieſt/ ma ſie dobitac zwyćięztwá znieprzyiaćioł/ ieśli chce mieć pálmę w niebie.

Epiſcopus Torron: Concept. 38. de Chriſt. ſanctificante Animam

Prov: 11.

Hugo Cardinalis in caput 21. Proverb.

A że Szymon św. iákoſmy powiedźieli/ y z ćiáłá/ y z świátá/ y z cżártá zwyćięſtw ták wiele otrzymał: ſłuſznie go pálmie przyrownáć możemy/ y one ſłowá z pieśni Salomonowych o nim powiedźieć. Statura tua aſſimilata eſt palmæ, y záś troche niżey: Comæ capitis ſui ſicut elatæ palmarũ. Abowiem y według inßego wykładu Szymon/ ktory znáczy człowieká poſłußnego/ podobny będźie pálmie/ że ſamego ſiebie zwyćięży przez poſłußeńſtwo vir obediens loquetur victorias, mowi Sálomon w przypowieśćiach ſwoich. Co Hugo Cardinalis wykłádaiąc ták tłumáczy. Loquetur victorias, id eſt, qua ſeipſum per virtutem obedientiæ vicit. A zá zwyćięſtwo káżde otrzyma w niebie pálmę. Leż iáko też y Judáß św. Thadeuß podobien ieſt drzewu Cedrowemu/ krotko obaczmy.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko Iudáſz święty Thádeuſz, ieſt podobien Cedrowi.

Niemáß większey godności, iako być ſługą Bożym.

USzypátruiąc ſie záś poſtępkom y ánimoßowi świętego Judy Thádeußá/ naprzod zádźiwić ſie muśiemy iego ták niſkiey pokorze/ iż będąc Apoſtołem Páńſkim/ zacnieyßym niżeli wßyſcy Krolowie y Cęſarze tego świátá/ nie piſał ſie ináczey ieno ſługą Páná Chryſtuſowym. Judas Jeſu Chriſti ſervus, liſt ſwoy do wßytkich wiernych Páńſkich ták záczynáiąc. A to dla tego/ áby nas wßytkich co w Chryſtuſá Páná wierzymy ſwoim przykładem náuczył/ iż niemáß ná tym świećie godności wiekßey/ iáko być ſługą P. Chryſtuſowym/ bo ták ś. Ambroży mowi. Nulla maior dignitas, quàm ſervire Chriſto. A zwłaßcza że ießcze był Judáß ś. pokrewnym y bliſkim brátem Páná Chryſtuſowym iáko o niem ſwięty Paſcházyus piße. Ipſe frater dicitur Salvatoris: á niechćiał ſie iednák zwáć brátem ieno ſługa/ tym wiekßa świátu pokorę po ſobie pokázuiąc. A kto ſie poniża/ ten powiáda Pan Zbáwićiel náß/ będźie podwyżßony. Że ſie tedy Judáß ś. ták bárzo poniżył/ iż ſie niechćiał zwáć brátem Páńſkim w ták bliſkiey pokrewności/ tedy ſłußnie Sicut Cedrus Libani multiplicabitur. A cedrus mowi

D. Ambr. Hort. ad Virgin.

Paſchaſ. lib. 6 in Matth.

Richa: de S. Laurẽt de laud. B. M. V.

Rychárdus de S. Laurentio, Rex arborum appellatur.

Przeto mądrze bárzo/ káżdego człowieká Chrześćiáńskiego Ecclesiasticus do pokory nápomina. Quanto magnus es, humilia te in omnibus. Bo że sie Pánná Naświętßa poniżyłá/ zowiąc sie służebnicą Páńską/ Ecce ancilla Domini, dla tego też ták wysoko iest wyniesiona/ iż zostáłá mátką Bogá Naywyżßego. O czym y w pismách Sálomonowych sámá powiedźiáłá. Quasi Cedrus exaltata sum in Libano. A że tym własnie trybem y Judáß s. Apostoł názwał sie servus Jesu Christi, tedy też zá ták wielkie vniżenie swoie/ Sicut cedrus Libani multiplicabitur. A iż niektorzy tłumácze ięzyká Żydowskiego powiádáią/ że to imie Juda, znáczy Lwá; tedy słußnie Judáß św. był Lwem miedzy ludźmi innymi/ ponieważ był brátem P. Chrystusowym/ o ktorym pismo św: mowi. Vicit Leo de tribu Juda. Był lwem/ iż w Liśćie swoim ryczał iáko lew ná tych wołáiąc/ ktorzy Raimá y Bálá-á-má w niepráwościách náśláduią. Był lwem prawdźiwym/ iż zwyćiężył Sátá przeklętego/ ktory tanquam leo rugit, wygnawßy go z krolestwá Niezopotámskiego/ á w prowádźiwßy tám Ewángelią Páná Chrystusowo/ y pozobalawßy wßytkie bálwány pogáńskie/ w ktorych oni ludźie czárty zá bogi chwalili.

Apocal. 5

1. Petr. 5.

Pißą to o drzewie Cedrowym/ iż ono nie ćierpi w sobie żelázá/ y ktoby w nie ábo gwoździ wbił żelázny/ ábo siekiere wetknął/ tedy zárázem z siebie wyrzući/ clavum non tenet Cedrus, mowi Ruellius. Ták też Judáß s. Thádeus/ nie mogł nigdy w sobie trzymáć ránkoru y nienawiśći przećiwko bliźniemu żadney. Gdy Krol Perski posłał do niego/ y do Szymoná s. Sekretarzá swoiego/ powiádáiąc iż záraz ná ich namnieyße skinienie/ káże wßytkie kápłány pogáńskie pozábiiáć/ ktorzy przećiwko nim powstáią prześląduiąc ich niewinnie. Apostołowie świeći odpowiedźieli: Nos missi sumus reducere de morte ad vitam, non à vita præcipitare in mortem.

Cudowne przyrodzenie drzewa Cedrowego.

Historia Lonbard.

Abulensis pißąc ná Ewángelią Mátteußá św: powiáda/ iż Rodźicy Szymoná s. y Judy mießkáli w Názáret miásteczku/ kedy sie Chrystus Pan národźił/ przeniozßy sie z miásteczká Zelory/ ktore było w ziemicy Chánáneyskiey. Że tedy Szymon s. rodźił sie tám w Zelotyey Chánáneyskiey kráinie/ dla tego zwano go Simon Chananæus Zelotes. A iż Judá brát iego rodźił sie w miásteczku Názáreth/ tedy też słußnie może być názwány Nazareus, iáko y Sámson kiedy o sobie powiádał. Ferrum non ascendit super caput meũ, quia Nazareus sum. Iż nie moią rzecz iest mścić sie śmierćia zábita nád nieprzyiaćiołmi moimi/ ktory nigdy zemsty w głowie moiey y pomysleniem namnieyßym nie noße. Ale ktokolwiek mi iest nieprzyiacielem/ zań Páná Bogá proße/ áby sie mogł obaczyć y poprawić. Abowiem iáko Cedrus arbor medulosa est, á drzeń w drzewie miásto sercá iest/ iáko Ruellius mowi. Medullam cor malunt aliqui appellare. Ták ia práwi wielkie y mężne serce máiąc/ mowi Judáß s. znioss cierpliwie wßytkie prześládowánia/ y zwyćięże irrascibilem concupiscentiam w sobie/ ábym sie nińádkim nie mścił/ iáko y moy Mistrz Chrystus JEzus Názárenus/ ále owßem żebym sie iego przykładem/ y do Páná Bogá zá nimi modlił/ y krolá Perskiego áby ich niezábiiał/ prosił sercem vprzeymym.

Ruel. lib. 5. cap. 4.

Iudic: 16.

Miedzy drzewy pachniącymi iest też nie podleyßy Cedrus/ mowi Virgilius zacny Poetá y Philozoph pogáński/ gdy ták o nim pißę.

Disce, & odoratam stabulis accendere Cedrum.

Virgil. 3. Georg.

A záś ná inßym mieyscu pißę o krolowey Cerce/ iż w pokoiách swoich ná kominie kazáłá wiec Cedrowymi drewkámi palić/ kiedy gościá iákiego zacnego v siebie miáłá/ áby sie byłá wonność po wßytkim pálacu rozchodźiłá.

Vrit odoratam nocturna in lumina Cedrum.

Idem Æneid. 7.

Apostołowie śś. ná nawyżßa godność w Kościele Páná Chrystusowym wyniesieni/ iáko Cedry iákie wysokie nád inne pospolite drzewá wedle y w nocy cnot świętych niebieskich zapáchy z siebie wydawáli/ iáko sam Páwet s. o sobie świadczy pißąc

do Ko-

do Koryntczykow: Chriſti bonus odor ſumus Deo in his, qui ſalvi fiunt, & in his qui pereunt. Táka bowiem w nich była świątobliwość/ táka doſkonáłość cnot śś. y tákowa moc ná czynienie cudow rozmáitych z niebá im dána/ iż nie tylko ſie im dźiwowáli/ ći ktorzy vwierzyli w Chryſtuſá/ y doſtąpili przez ich náukę zbáwienia wiekuiſtego. Ale też y ći ſámi wychwalić ſie ich poſtępkow pobożnych y świątobliwości nie mogli/ ktorzy ich nie przyieli y pozabiiáli okrutnie. A oſobliwie o świątobliwości y cnotách wyſokich Szymoná ś. y Judy Thádeuſzá ſtáry Brewiarz Francuſki w Lekcyách ná ich święto nápiſánych/ ták mowi: Dilecti Deo & hominibus Sancti Apoſtoli, ordinaverunt tempora ſua bono odore uſque ad conſumationem vitæ.

1. Cor: 2.

Godny vwagi wielkiey text ieden w piśmie ſtárego Zakonu czytámy/ kedy Pan Bog obiecuiąc Zydy wprowádźić w źiemię obiecáną/ ktora trzymáli te trzy narody potężne/ Heweyczycy/ Chánáneyczycy/ y Heteyczycy/ ták do nich przez Moyżeſzá mowi: Occidam omnem populum, ad quem ingredieris: cunctorumque inimicorum tuorum coram te terga vertam, emittens crabrones prius, qui fugabunt Hevæum, & Chananæum, & Hethæum antequam introeas. Jeſt tám/ powiáda/ śiłá Krolow Pogáńſkich/ y Narodow rożnych/ ná tym mieyſcu mießkáiących/ kedy ia was chce oſádźić. Ktorych ia wßytkich dla ich bałwochwalſtwá wyzábiiam/ pierwey niżeli wy tám wnidźiećie/ y pußczę ná nich ſtrách taki/ iż wßyſcy beda vćiekáć przed wámi. Ale oſobliwie poſle chrzaßcze/ áby napierwey wykoſáły y wygnały one ztámtąd trzy napotężnieyßе narody/ Heweyczyki/ Chánáneyczyki/ y Heteyczyki.

Dźiwna rzecz bárzo/ iż Pan Bog powiáda Zydom/ że inni nieprzyiaćiele beda vćiekáć przed mieczem wáßym/ á ći co napotężnieyßy ſą tedy ich zwoiuie y wyżone przez Chrzaßcze beſtyiki máluſkie y práwie nic nieſpoſobne do woyny/ bo áni żadeł nie máią do kaſánia iáko pßczoły/ áni noſkow oſtrych iáko pchły/ ábo inßе źwierzątká

Keoſie czyni przed P. Bogiē wielkim potężnym y wyniosłym, tego Pan Bog náimiawßy ſie maluſiē ka rzecza woiuie.

máte/ á przećie przez nie chce Pan Bog ták wielkie/ ták potężne woyſká zwyćiężyć/ czemu nie poſyła ná nich lwow/ rysiow/ tygryſow/ wilkow/ niedźwiedźi/ ábo innych iákich źwierząt ſtráßnych y iádowitych/ ále tylko chrząßcze/ ktore áni kaſáią/ áni dźiubáią noſkiem ſwoim? Dla tego mowi Rupertus Abbas, áby tym bárźiey pokazał wielmożność y wßechmocność ſwoię Boſką/ iż kto ſie przed nim czyni wielkim/ potężnym y hárdym/ tego on podła rzecza zwoiować może.

Aże Zydźi byli figura kośćioła Chryſtuſowe° źiemiá obiecána figura obiecáne° dźiedźictwá w niebie/ do ktore° nam przeßła ozáią źli Anyołowie/ y te° świátá záwády rozmáite. Ná zwoiowánie tedy ták wielkich bohátyrow Anyołow niedobrych/ y iego pomocnikow roſkoßy świątowych/ y wyniośłości/ poſłał Pan dwunaſtu Apoſtołow ludźi vbożuchnych/ ludźi prościuchnych; nie z fámiliey wyſokiey idących/ ále rybitwow; nie z ßkoł Atheńſkich/ ábo Bráchmáńſkich/ ále nieukow y ktorzy literki nieumieli. A przećie ći y cząrtá przeklętego zewßąd wyrzućili/ y naymędrßе Philizophy wßędźie przedyſputowáli/ y naybogátßych krolow/ y naywaleczniеyßych Hetmánow/ pokłonić ſie Chryſtuſowi Pánu iáko Bogu prawdźiwemu przymuſili. Mowi tedy przerzeczony Doktor. Ignobiles & contemptibiles hujus mundi, ut nobiles & fortes confunderet, ante conſpectum noſtrum miſit: ut per illos contrita ſuperbia ſæculi, facillimè poſſimus ad vitam æternam ingredi. Iſti crabrones, qui ſe tanquã purgamenta profitebãtur, & omniũ peripſema, milvos vicerunt, Diabolum, principem mundi fugaverunt, & omnes pompas ejus, ſub pedibus ſuis velociter conculcaverunt.

Rupertus lib: 5 cap. 19. in Exod.

A że miedzy nimi był też ieden Judáß ś. Thádeus/ á Thadæus mowi Hiſtorya Lombárdſka/ rozumie ſie Appræhendens principem, to ieſt/ tákim żołnierzem/ ktory w bitwie ſámego Krolá/ ábo Hetmáná poimał. Czytaycież w żywocie iego/ iáko wiele cząrtow w Mezopotámiey powyganiał/ iáko śiłe ich bałwanow w Perſyey pozobalał/ iáko wiele tyśiecy ludźi z niewoli

Co znáczy to ſłowo Thádeuſ:

Hiſt: bard.

woli czárrowſkiey oſwobodźił/ do wiáry ś. Chrześćiáńſkiey ich przywiodßy: á przyznaćie mu to/ iż ſłußnie ieſt Thádeußem názwány. A ſłußnie bárzo Cedrowi przyrownány: Quia Cedrus odore fugat ſerpentes', mowi Rychárdus de S. Laurentio. A Judáß też ś. moco ſwoiego vrzędu Apoſtolſkiego/ y świątobliwośćią ſwoią cudowną/ piekielnemu wężowi wßedźie ták był ćiężki/ iż gdźiekolwiek ſie ieno obroćił/ wßedźie czárći przeklęći przed nim vćiekáli.

Richard9 de laud. B. M. libro 12.

Izydorus ś. piße/ iż drzewo Cedrowe ieſt drzewo goracey nátury Arbor humoris ardętis. A Judáß ś. był ták pełę goracey miłośći Bośkiey/ iż promienie z twárzy iego wychodźiły iáko od ſłońcá/ mowi Hiſtorya Lombárdſka. A gdy wßedł do krolá Abágárá w mieśćie Edeſsie. Vidit Abagarus in vultu Thadæi quendam mirũ, ac divinũ ſplendorem. Tákże gdy z Szymonem św: brátem ſwoim przyßedł do miáſtá Bábiloniey/ dworzánie krolewſcy obaczywßy ich rzekli do krolá ſwe°. Hi ſunt Dij, latentes in effigie hominis. A oſobliwie Thádeuß/ ktory ſie rozumie być Tam Deus, ideſt, Magnus Deus. Ten gdy wßedł wprzody do kośćiołá pogáńſkiego/ álić nátychmiaſt Czárći wołáć poczęli. Quid nobis & vobis Apoſtoli Dei, ecce in ingreſſu veſtro flammis exurimur. Abowiem ná ich męki modlitwa ſwoia goraca Judáß święty ogniá piekielnego podniećił/ iáko Cedrus prawdźiwy/ & arbor humoris ardentis'.

D. Iſidor. Etym. lib. 17. c. 7.

Hiſt: Lõbard.

Piße Burchárdus w żywośćie Bernatá ś. iż vmieráiąc kazał brácięy ſwoiey reliquia ś. Judy Thádeußá ná pierśiách ſwoich położyć/ y ták ſie do grobu z nią záneść y pochować. Eo fidei & devotionis intuitu, ut eidem Apoſtolo in die reſurrectionis adhæreat. Jákoby przyznawáiąc mu to/ iż był Cedrem práwdźiwym. A Cedrus zásie Defunctis pro vita eſt, mowi Ruellius.

Burchar: in vita S. Bernar: l. ſ. c. 2.

Ruell: lib. 1. c. 62.

A że poſpolićie Cedri odore Dijs ſupplicabat antiquitas, iáko tenże pomieniony Author mowi/ przeto my nie máiąc z ſiebie Kápchow żadnych cnot świętych/ vćiekaymy ſie o przyczyne do Apoſtołow dźiśieyßych Szymoná y Judy św. áby oni przez zaſługi ſwoie/ y świątobliwość/ vbłagali nam zágniewánego Sędźiego. A iáko brácia iego bliſcy/ pokrewnego ſwoie° według człowieczeńſtwá/ iáko záś Apoſtołowie/ Páná y Krolá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ vczynili nam modlitwámi ſwoimi łáſkáwego: áby nam tu ná tym świećie dał moc ná zwyćięſtwo nieprzyiáćioł náßych dußnych y ćieleſnych á po śmierći iáko Victores pálmámi nieśmiertelnośći obdárzył/ y iáko Cedry iákie ná gorze Libanu onego niebieſkiego wyſoko wyſtáwił w chwale krolestwá ſwoiego świete°. Gdźieby-ſmy mu weſpoł z Apoſtołámi świętymi iáko z Oycámi wiáry náßey/ dźiatki ich prawdźiwe/ nie wyrodkowie odſtępni y niepoſłußni/ oddawáli cześć/ y pokłon/ przed máieſtatem iego świętym/ ná wieki nieſkończone/

AMEN.

Ná Dzień Wſzytkich Swiętyćh

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Rozdźiale v.

W ON czás: Widząc Jezus rzeße wſtąpił ná gore, A gdy vśiadł przyſtąpili kniemu vczniowie iego: á otworzywßy vſtá swe/ náuczał ich/ mowiąc: Błogoſławieni vbodzy duchem: ábowiem ich ieſt krolestwo niebieſkie. Błogoſławieni ćißy: ábowiem oni odźiedźicza źiemie. Błogoſławieni ktorzy ſą ſmetni: ábowiem oni beda pocießeni. Błogoſławieni ktorzy łakną y prágną ſprawiedliwośći: ábowiem oni beda náſyceni. Błogoſławieni miłośierni: ábowiem oni miłośierdźie otrzymáią. Błogoſławieni czyſtego ſercá: ábowiem oni Bogá oglądáią. Błogoſławieni pokoy czyniący: ábowiem názwáni beda ſynámi Bożymi. Błogoſławieni ktorzy cierpią prześládowánie dla ſprawiedliwośći: ábowiem ich ieſt krolestwo niebieſkie. Błogoſławieni ieſteśćie/ gdy wam złorzeczyć beda/ y prześládować was/ y mowić wßytko złe przećiwko wam kłamáiąc dla mnie. Ráduyćie ſie y weſelćie: ábowiem zapłátá wáßá obfita ieſt w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O drodze ábogośćincu do niebá ktorym tám Swięći Páńſcy záßedßy odpoczywáią w łáſce iego świętey.

Videns Ieſus turbas aſcendit in montem. Et cum ſediſſet acceſſerunt ad eum Diſcipuli eius: & aperiens os ſuum docebat eos. *Matth: 5.*

Nikt niewie kedy ieſt Ray.

KJedy pierwßy Rodźic náß Adam zgrzeßył w Ráiu/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ tedy go z Ráiu wygnano/ y Ray ná inße mieyſce przeniesiono/ ták/ że nikt o niem niewie podźiśdźień kedy ieſt. Ludźie tedy roſplodzeni z Adámá/ że ſłycháli od przodká ſwo-

iego/

iego/iż mieli z Ráiu być záprowádzeni do niebá/ á dla iego przestępstwá miáſto niebá/ mießkáią tu ná tey nedzey tego mizernego świátá; przynamniey áby byli swoie nedze okrasili/ wspominaiąc iáko sie pierwßy Rodzicy náßy mieli dobrze w Ráiu/ chociaß tám niedłu° byli/ chćieli też sobie coś podobnego do roskoßy Ráyskiey ná tym świećie vczynić y záżyć/ iáko mawiaćie pospolićie/ iákiego wczásu poki poty. A że w Ráiu Adámá vczyniono było Pánem nád wßykiemi zwierzety y nád wßytkiemi rzeczámi stworzonymi ná ziemi; dla tego też poczeli sie iedni czynić pánámi/ nie tylko nád niemymi beſtyámi ták ná ziemi iáko y ná powietrzu/ iáko też y w wodzie/ ále też y nád ludźmi podobnymi sobie/ y rownymi sobie we wßytkim; y przymußáli ich sobie być niewolnikámi; zkąd vrosłá pychá/ tyránnis ámbicya/ y tytuły rożne Krolow/ Xiążąt/ Monárchow/ y Pánkow rozmáitych.

Pychá náßá wrodzona. Zkąd vrosły tytuły rozmáite.

Drudzy wspominaiąc iáko tám w Ráiu żadney nedze nie było/ ále według pomyślenia wßelákie dostátki; áby tedy y tu nedzá im nie dokuczáłá/ chwycili sie zbierać dobytkow/ máietnośći/ pieniędzy/ y dostátkow rzeczy rozmáitych. Skąd vrosłá chćiwość/ łákomstwo/ wydzierstwo/ zazdrość/ y inße rozmáite grzechy.

Trzeći zásie wiedząc/ iż w Ráiu wßelákiey roskoßy mogł Adam záżywáć/ przeto áby y tu ná świećie niewczásow niećierpieli/ chwycili sie cielesności nieczystey/ wßeteczeństwá rozmáitego/ zbytkow w iedzeniu/ w piciu/ w ßáćiech/ y rozmáitych wykwintách. A ták vrosły owe wßytkie grzechy/ ktore Jan św: trzemá słowy záwárł. Concupiscentia carnis, concupiscentia oculorum, & superbiam vitæ, ktorymi ludźie vplatawßy sie dáley o niebie myślić przestáli.

Obráli sie iednák zá nátchnieniem Páńskim niektorzy miedzy nimi/ co głębiey w rzeczy weyźrzawßy/ záwołáli ná drugich. Erravimus à via veritatis: stoyćie bráćia/ nie nátosmy stworzeni ábysmy wßytkę náße myśli y serce w rzeczách ziemskich vtopili; ále żebysmy w niebo pátrzac/ Stworce swego chwalili ze wßytkiey myśli y woley náßey/ áby nas znowu do wygnáne y oyczyzny raczył przyiąć y vkazał droge/ ktoredy tám wrocić sie mamy. A ták Dawid św: do Páná Bogá wołał. Viam iustificationum tuarum instrue me, & exercebor in mirabilibus tuis. Wiem ia Pánie/ że do niebá nikt przyść niemoże ieno przez droge sprawiedliwości: á sprawiedliwość rożne ma ścießki/ rożne przecznice/ y drogi krzyżowe: przeto proße ćie náucz mie sam dokąd sie mam vdáć/ ábym nie zbłądził/ á ia sie bede ćwiczył w cudownych przykazániách twoich. Psal: 117.

Wysłuchał Pan Bog Dawidá/ y wßytkich ktorzykolwiek ieno zbáwienia z nim prágneli: zesłał Syná swego iednorodzonego ná świát/ ktory áto w dzisieyßey Ewángeliey náucza Vczniow swoich/ á przez nich nas wßytkich/ ktora droga mamy iść do niebá/ & aperiens os suum, docebat eos.

Ná dzisieyßym tedy kazániu/ chce krotko łáskom wáßym pokazać/ wiele iest drog do niebá/ ktorymi tám wßyscy Swieći weßli. A żebysmy też y my zá nimi bespiecznie wnisć mogli. prosmy ich o przyczyne do P. Bogá mowiąc: Sancti Dei omnes intercedite pro nostra omniumque salute.

Sapiēt: 6

Vgustyn ś. vważáiąc dzisieyßą Ewángelią/ trzemá rzeczom dziwuie sie bárzo. *Pierwßa*, czemu Pan Chrystus chcąc náuczyć Vczniow swoich drogi do niebá/ poßedł od tłußczey ná gore. *Druga*, czemu ich vczył nie stoiąc/ ále siedząc. *A trzecia*, czemu Ewángelistá ś. mowi; á otworzywßy vstá swoie náuczał ich mowiąc. Lib. 1. de serm: Domini in monte sub init.

Pierwßa przyczyne powiáda bydź te/ że poßedł ná gore od tłußczy. Videns Jesus turbas ascendit in montem, áby ludźi náuczył/ iż im dáleko wiąkßę dáie przykazánia/ niżeli dał był Zydom Moyzeß. Bo Moyzeßowe przykazánia ieno ich ná ziemi w porządney sprawiedliwości záchowáły/ przez boiaźń y karánie/ gdy kto nie záchowywał przykazánia Páńskiego/ był od ludu wßytkiego kámionowány. A przykazánie ktore dáie w dzisieyßey *Wiekßa y pożyteczznieyßa nam náuke dał Chrystus Iezus niżeli Moyzeß.*

Ewangeliey P. Zbáwićiel náß/ vczy nas ku gorze ſercá y myśli podnośić/ iuż nieżboiáżni/ ále z miłośći ſámego Páná Bogá/ ktoregoſmy powinni ze wßytkiey duße miłowáć/ iż nam záraz niebo obiecuie/ nie odſyłáiąc nas do otchłáni piekielnych kedy byli długo zátrzymáni Oycowie ſtárego Zakonu. Iż nam tedy wyżßa náuke dáie/ niżeli dał był Moyżeß Zydom/ dla tego odßedßy od pospolitego gminu/ ná wyżße mieyſce wſtępuie/ áby był od wßytkich ſłyßány. Jáko ná przykład kázno-dzieie wßyſcy kiedy ſłowo Boże opowiádáio/ wſtępuią ná kázálnice/ ná wyżße mieyſce/ áby byli od wßytkich ſłyßeni/ gdyż ná ziemi miedzy ludźmi ſtoiąc/ nie káżdyby ták dobrze mogł vſłyßeć/ iáko ſłyßy z gory.

A że Chryſtus Pan náuczał ſiedząc/ nie ták ſtoiąc iáko ſtoią Kázno-dzieie ná kazálnicy / powiáda Auguſtyn ś. iż to Pan Bog vczynił propter dignitatem Magiſterij, dla powagi ſwoiey miſtrzowſkiey: bo on ſam ieſt Miſtrzem/ y Náuczycielem wßelákiey mądrośći y prawdy/ á Káznodzieie iuż poſłańcámi iego niegodnymi / ktorzy dla rewerencyey Miſtrzá ſwoiego powinni ſtoiąc opowiádáć Ewángelia iego/ iákoby chcący ludźiom pokazáć/ iż gotowi rzecz ſámo to wypełnić ſámi/ czego drugich náuczáią.

Co zſtrony trzećiey rzeczy / że Ewángeliſtá ś. mowi. Et aperiens os ſuum docebat eos, mowi Auguſtyn św: podobno to vczynił dla tego/ áby pokazał / że przedtym náuczał przez vſtá Pátryárchow y Prorokow / á teraz iuż ſam náucza nie tylko przykłádem ſwoim/ nam omnis Chriſti actio noſtra eſt inſtructio. Ale też y vſtámi ſwoimi ſwietymi/ mowiąc: Beati pauperes, beati mites, beati qui lugent, &c.

Czemu káznodzieiá powinien ſtać, nie ſiedzieć na kázálnicy.

Ośm tedy drog vkázuie nam Chryſtus Pan w dźiśieyßey Ewángeliey do niebá. Naprzod *Vboſtwo*, potym *Cichość*, potym *Lzy*, potym *Laknienie y pragnienie ſprawiedliwośći*, záśie *Miłośierdźie*, *Czyſtość ſercá*, *Czynienie pokoiu*. A nákoniec/ *Cierpienie przenaśladowánia dla ſprawiedliwośći*.

Wiele drog ieſt do niebá.

Káżda z tych drog potrzebowáłáby do obiáśnienia swego nie cálego tylko Kazánia/ áni ośmiorgá poiedynkiem káżda/ ále iáko mądrzy ludźie powiádáią/ y ośmia ſet Kazań ledwieby ſie cokolwiek wytłumáczyło. Lecz krotkośći czásu wygadzáiąc / ták ie krotko záwrzemy.

Gdy tedy naprzod Pan mowi Beati pauperes ſpiritu, nie ći to ſą błogoſławionymi/ co nie máią doſtátnieo wychowánia ſwego / y w nędzy mruczą przećiwko Pánu Bogu / y ßukáią ſpoſobu nieprzyſtoynego ná porátowánie ſwoie / ábo krádnąc / ábo rozbiiáiąc/ ábo oßukiwáiąc/ ábo nieprzyſtoyna iáka poſługę drugiemu czyniąc. Ale ći ktorzy máią doſtátki wielkie / á nie przykładáią ſercá do nich / y vdźieláią ich ná chwałę Bożą / y ná porátowánie bliźniego. Ci co ná wyſokich ſą honorách / á niſko ſie kłádą: co ſiłá vmieią/ á nie trzymáią wyſoko o ſobie/ co ſiłá dobrego czynią / á nie pyßnią ſie z tego: co náwiedzeni będąc vbo-ſtwem od Páná Bogá / ſkromnym to ſercem ponoßą: co ſámi dobrowolnie doſtátki ſwoie miedzy vbogie rozdawßy / ochotnie w niedoſtátku Pánu Bogu ſłużą.

Kto ſie ma rozumieć być prawdźiwie vbogim.

A gdy mowi Beati mites, rozumie tych / ktorzy nie dáią przyczyny do gniewu y zwády / ále gdy im kto złość iáka wyrządźi / dla miłości Bożey/ nic ſie tym nie vrażáiąc / z zupełnego ſercá im odpußczáią/ y ießcze nád to czynią dobrze nieprzyiaćiołom ſwoim.

Skromność prawdźiwa.

Ći záśie/ qui eſuriunt & ſitiunt juſtitiam, ſą / ktorzy nie dopußczáią grzechámi obrażáć Páná Bogá / ále ſtáráią ſie wßelákim ſpoſobem/ áby złość była karána / lubo przez vrzad / lubo przez nich ſámych.

Sprawiedliwości ſwádament.

Beati miſericordes, ſą ludźie ktorzy politowánie máią nád vłomnośćiámi ludzkimi/ náuczáią nieumieiętnych/ ſtrofuią wykraczáiących / wykupuią więźnic/ modlą ſie zá vmárłe/ y inße miłośierne vczynki czynią / ták duchowne iáko y doczeſne.

Miłoſierdźie náczym naleiy.

Beati mundo corde, ktorzy nie tylko vczynkiem / ále áni ſłowem/ áni pomyśleniem obrażáią Páná Bogá: á wyſtrzegáiąc ſie wßelákim ſpoſobem żadzy ćieleſnej/ vmartwiáiąc rozmáićie poſtem/ włośienicą / y diſcyplinámi członki ſwoie.

Iáka ma być czyſtość.

Beati

Pokoy miłuiący, są synámi Bożymi.

Beati pacifici, iż iáko tymi się Pan Bog brzydźi / ktorzy czynią rosterki miedzy ludźmi / y przywodzą ich do niezgod / do krwie rozlánia / y do woien srogich. Ták tych zowie synámi swoimi / ktorzy pokoy miłuią / y zábiegáią wszelákim nienawiśćiom y kłoporom: sámego Páná Bogá w tym náśláduiąc / ktory iest Deus pacis & non diſſenſionis.

Płácz swoiego bliźny.

Beati qui lugent, to iest / ktorzy płáczą zá grzechy swoie / y omywáią łzámi niepráwośći swoie / żáłuiąc że PánáBogá swego obráźili grzechámi.

Cirpliwość chwalebna.

Nákoniec / Beati qui perſecutionem patiuntur propter juſtitiam, ktorzy od ludźi potężnych niewinnie vkrzywdzeni / y od ludźi wykretnych / rozmáićie prześládowáni bedąc / ćierpliwie vtrapienia ponoszą / á krzywdy swoie Pánu Bogu dáruiąc / odpuszczáią ie ze wszytkiego sercá / á przećie nie vstáią w dobrych vczynkách swoich.

Káżde tedy to błogosłáwieństwo mogłoby się szerzey wypowiedźieć / y przykładem iákim obiaśnić / lecz że czás nie zniesie w iednym Kazániu wyprawić / ná ten czás tylko vważmy; iż to ośmioro Błogosłáwieństwá / lubo káżde z osobną ma sobie náznáczoną nagrodę / iednák ták ná początku iáko y ná końcu położono: iż ipſorum eſt regnum cælorum, iákoby chcąc nas nauczyć / że ktorakolwiek z tych ośmi drog poydźiesz / przećie do nieba zaydźiesz / y będźiesz dźiedźicem chwały wiekuistey: y cokolwiek ta ośmio sposobow do nieba gárnąc się vćierpisz / otrzymasz zá to obfita nagrodę w niebie. Tymi drogámi / áby był nam dał z siebie przykład / chodźił sam Chrystus JEzus. A naprzod był ták vbogim / iż nie miał gdźie skłonić głowy swoiey / iáko sam o sobie powiedźiał mowiąc: Liszki máią iámy swoie / á Syn człowieczy nie ma gdźieby skłonił głowę swoię.

Chrystus P. chodźił tymi drogámi sam ktorych nas nauczał

Potym był ták cichym / iż sam o sobie powiedźieć raczył: Diſcite à me quia mitis ſum, & humilis corde.

A że płákał / y łzy nád nedzą nászą z politowánia wylewał / mamy tego trzy przykłády w Pismie ś. Lecz ten osobliwie / kiedy videns civitatem Hieruſalem, flevit ſuper eam.

Náuczał też sprawiedliwości / gdy karał powrozem w Kościele przedawáiących / y sam ták w sobie sprawiedliwość záchował / iż o nim pismo dáie tákie świádectwo / mowiąc: in cujus ore dolus inventus non eſt.

Był miłośiernym / bo ná nierzadźie poimána białagłowę / ktora o cudzołostwo gárdło była zásłużyłá / wolna vczynił: y ták wielu chorych y opętánych leczył / máiąc litość nád vlomnością nátury nászey.

Kochał się w czystości / qui peccatum non fecit, & peccata omnium noſtrum portavit.

Pokoy stánowił miedzy Bogiem Oycem swoim y narodem ludzkim / iáko Páweł ś. mowi / reconcilians ima ſummis. Y tego też Vczniow swoich náuczał. Pacem meam do vobis, pacem meam relinquo vobis.

Náostátek prześládowánie ponosił nád wszytkie inne świete ćierpliwiey: y ieszcze się modlił zá prześládowniki swoie / y nas tegoż vczył / ábysmy się y my modlili zá nieprzyiáćioły nasze / y czynili im dobrze.

A tymi też drogámi szli y wszyscy świeći Páńscy / á nie osłukáli się: y cryumphuią teraz z Chrystusem Pánem w Oyczyznie oney wiekuistey / gdźie amicti ſtolis albis ſequuntur Agnum, quocunque ierit.

A iż żywot náß iest pielgrzymstwo nieiákieś do kresu wiekuistego / do ktorego stworzeni iesteśmy / żebysmy tedy drogi nieuchybili / idąc trzymáymy się náuki Chrystusowey y przykładu iego: trzymaymy się toru ktoredy ták wiele tysięcy świetych Páńskich przeszło do Oyczyzny / z ktoreyieśmy byli przez grzech wygnáni. Náprzykład iáko kiedykto puści się ná pielgrzymstwo z Polski do Rzymu / powiedzą mu droge / że maß iść ná Krákow / ná Wieden / ná Wenecyą / ná Florencyą / y ná inße mieyscá. A powiedzą mu ieszcze / tu tákim iezykiem mowią / tákie obyczáie máią / táka monetá bioro. Ták kiedy powiáda nam pismo ś. iż z ziemie trzebá iść do nieba / przez vbostwo / przez skromność / przez pokutę / przez sprawiedliwość; trzebá się iezyká niebieskiego w czás vczyć / y to mowić / quæ ad pacem ſunt Hieruſalem; trzebá

mieć

mieć obyczáie świętе / postępki pobożne/ podobne obywátelom niebieſkim; trzebá miáſto pieniędzy mieć w rękách swoich dobre vczynki / tedy dopiero nas puſzcza do onego gornego Jeruzalem/ quæ ædificatur ut civitas. Ináczey nie ſpodźiewaymy ſie tám záwędrować.

Dwoiákie Ieruzalem iedno dolne á drugie gorne.

Maćie to bowiem wiedźieć/ iż Pan Bog ma dwoie Jeruzalem / to ieſt/ zgromádzenie ludźi świątobliwych/ wybránych swoich. Jedno Jeruzalem ieſt ná źiemi / to ieſt / Kościoł ś. powßechny. A drugie Jeruzalem w Niebie/ kędy święći Páńſcy odpoczywáią/ y ſtoiąc przed máieſtatem Páńſkim/ rożlicznymi głoſámi wołáią/ iáko w ſwoim obiáwieniu świadczy Jan ś. Ewángeliſtá. Salus Deo noſtro qui ſedet ſuper thronum & Agno. Bogu náßemu ktory śiedźi ná thronie chwały ſwoiey niechay będźie pokłon/ cześć/ y chwałá ná wieki wiekow; tákże y báránkowi niewinnemu ktory nas krwią swoią odkupił/ y z źiemſkiego Jeruzalemu do tego niebieſkiego Jeruzalem záprowádźił. Cujus participatio eſt in idipſum. Do ktorego kolwiek ſie ieno doſtánie ieſt vczeſnikiem Boſtwá iego. Dedit enim illis poteſtatem filios Dei fieri : ieſt dźiedźicem krolestwá iego/ Hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriſti. Jeſt poſſeſſorem rádości wieczney. Abſterget enim DEVS omnem lachrymam ab oculis Sanctorum, & jam non erit amplius labor, aut luctus, aut ullus dolor. Wßyſcy tám wzaiem zaſług swoich będą ſobie życzyć y z nich ſie cießyć: wßyſcy iednym ciáłem ſtáną ſie Chryſtuſowym/ wßyſcy iednoſtáynym ſercem / y głoſem będą chwalić P. Bogá. A wßyſcy tám teraz zgodnymi myślámi modlą ſie zá námi/ ktorzy ieſteſmy w tym Jeruzalem dolnym / ktore gdy ſie złączy z Jeruzalem onym gornym/ Erit DEVS omnia in omnibus.

Ergo agite nunc fratres, mowi *Venerábilis Beda*, aggrediamur iter vitæ, revertamur ad civitatem cœleſtem in qua ſcripti ſumus, & cives decreti. Nie ieſteſmy gośćmi w tym Jeruzalem źiemſkim/ nie ieſteſmy przychodniámi do Kościołá Chryſtuſowego; ale iuż ieſteſmy obywátelmi przez wiárę/ weſpoł ze wßytkiemi Swiętemi / ktorzy ſą w gornym Jeruzalem/ ieſteſmy domownikámi Bożymi / w mieśćie iego świętym / przez vżywánie Sákrámentow y vczeſtnictwo zaſług Páná Chryſtuſowych. Dla tegoż mieymy ſie do drogi żywotá/ wracaymy ſie do oyczyzny wiekuiſtey/ kędy nas w piſano w regeſtr wybránych Páńſkich/ kędy nas dźiedźicámi poczyniono/ chwały niebieſkiey nieſkończoney / náśláduymy śś. Bożych w obyczáiách pobożnych / ktorych chwalebne poſtępki wyſtawiamy : bo ieśli ich náśládować niechcemy / tedy y świąt ich cźić niemamy y nie ieſteſmy powinni. Quare aut imitari debet, ſi laudat, aut laudare non debet, ſi imitari detractat, mowi Chryzoſtom ś. Serm: de Martyr. tom. 13.

A święty Bernat przydáiąc mowi. Fidelis quippe ſermo, & omni acceptione dignus, ut quos ſolenni veneratione proſequimur, etiam ſimili converſatione ſequamur; quos beatiſſimos prædicamus, ad eorum beatitudinem tota aviditate curramus, quorum delectamur præconiis, ſublevemur eorum patrocinijs. Niemáß / powiáda / lepßey rády/ áni przyſtoynieyßey mowy/ iáko náśládować tych we wßytkich pobożnych poſtępkách / ktorych cźimy dla ich wyſokiey świątobliwości : poſtępować ich śládem z iednego błogoſławieńſtwá w drugie / ktorych błogoſławionym być w niebie wyznawamy; mieć porátowánie przyczyne y obronę od nich/ ktorych cnoty mamy v śiebie w powáżeniu y w záleceniu wielkim. Ser. 2. de Feſto Omniũ ss.

Benedicite igitur Dominum omnes electi eius, agite dies lætitiæ, & confitemini illi. Błogoſławćie tedy P. Bogá náßego wßyſcy wybráni iego / záżywaycie dni weſołych ná wieki / ktorzyście ſie doſtáli do ßczęśliwości niebieſkiey. Wyznawaycie imie iego święte / przez ktore zbáwienie otrzymáliście wáße. A nas też grzeßnych niezápominaycie przed máieſtatem iego świętym / ále iáko záźiomkámi ſwoiemi y bráćia przyczyniáiąc ſie goraco.

Favete votis ſupplicum,
Qui dona cæli flagitant.

Beda ſermone 18. de Sãctis

Abyſmy

Abyśmy z wámi wespoł chwalili Bogá Oycá/ y Synà/ y Duchá św: ktoremu niech będźie benedictio & honor, & gloria & poteſtas, in ſæcula ſæculorum, AMEN.

KAZANIE WTORE

O czći y chwale powinney Swiętym Bożym.

Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. *Matthæi 5.*

Iedná drogá przez Chriſtuſa do niebá, ále oſmiorákim ſpoſobẽ może być odprawowána.

DWm ſpoſobow w dźiśieyßey Ewángeliey Chryſtus Pan pokazać nam raczył/ przez ktorebyśmy ſie mogli dóſtać do niebá/ y oſiągnać ono dźiedźictwo/ ktore nam przed wieki zgotował. Naprzod przez vbóſtwo duchowne/ potym przez pokorę/ przez pokutę/ przez záchowánie ſprawiedliwośći/ przez vczynki miłośierne/ przez ſtánowienie y záchowánie pokoiu/ przez ćierpliwe znoßenie prześládowánia wßelkiego. A nákoniec przez vćierpienie rozmáitych kłopotow/ boleśći/ y śmierći náwet ſámey dla honoru Boſkiego. A kokolwiek by ieno z tych ſpoſobow iednym/ ábo kilkom/ mogł żywot ſwoy oczom Boſkim zálećić/ nie tylko do błogoſławieńſtwá wiekuiſtego ſie doſtánie/ ktore wßytkim ſprawieliwym ieſt rowno zgotowáne/ ále też zá káżdy ſpoſob/ z tych ośmi wyliczonych ſpoſobow/ oſobliwa y doſtáteczna nagrodę weźmie. Do ktorey nas Pan dźiśieyßa Ewángelia wzywáiąc/ táka nas obietnica ná końcu záchęcá. Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. A oſobliwie/ powiáda/ wy ſie ráduyćie/ ktorzyśćie cokolwiek dla imienia moiego vćierpieli.

A iż wßyſcy świeći Páńſcy/ ktorych pámiątkę powßechna dźiś Kośćioł ś. Kátholicki obchodźi/ muśieli cokolwiek dla imienia y chwały Páná Bogá náßego vćierpieć/ cześćia od świátá y nieprzyćioł imienia Boſkiego/ cześćia też ſámi dla honoru iego ś. ćiáłá ſwoie vmartwiáiąc. Dla tego ich P. Bog ták hoyną nagrodą obdárzyć raczył/ iż y tám w niebie/ w tryumphuiącym Kośćiele iego/ wiekuiſtego błogoſławieńſtwá zázywáią/ y tu w Kośćiele woiuiącym/ poßánowánie ſwoie y cześć przyſtoyną od wiernych Páńſtich máią. Ktorey to cześći y chwały im powinney/ áby im niezbożność nowych herezíy nie vymowálá.

Zaden nie vćierpiawßy czegokolwiek natym świećie, nie może wnić do niebá.

Ná dźiśieyßym Kazániu dwie rzeczy láſkom wáßym powiem. Pierwßa/ iż my Kátholicy ktorzy życzymy ſobie z Swietymi Bożymi wespoł w niebie krolować/ powinniśmy ich tu żyiąc ná źiemi cześćić/ ßánować/ y wychwaláć/ iáko przyiaćioł Bożych. A druga/ iż wychwaláiąc w nich Páná Bogá ſámego/ powinniśmy ich w cnotách świętych/ y wßelkiey pobożnośći náśládować.

A to zá pomocą Chryſtuſá JEZUſá/ ktory ieſt Sanctus, mirabilis, & glorioſus in Sanctis ſuis.

mieć obyczáie świete / postępki pobożne / podobne obywátelom niebieſkim; trzebá miáſto pieniędzy mieć w rękách ſwoich dobre vczynki / tedy dopiero nas puſzcza do onego gornego Jeruzalem / quæ ædificatur ut civitas. A ináczey nie ſpodziewaymy ſie tám záwedrować.

Dwoiákie Ieruzalem iedno dolne á drugie gorne.

Máćie to bowiem wiedźieć / iż Pan Bog ma dwoie Jeruzalem / to ieſt / zgromádzenie ludźi świątobliwych / wybránych ſwoich. Jedno Jeruzalem ieſt ná ziemi / to ieſt / Kościoł ś. powßechny. A drugie Jeruzalem w Niebie / kędy święći Páńſcy odpoczywáią / y ſtoiąc przed máieſtatem Páńſkim / rożlicznymi głoſámi wołáią / iáko w ſwoim obiáwieniu świadczy Jan ś. Ewángeliſtá. Salus Deo noſtro qui ſedet ſuper thronum & Agno. Bogu náßemu ktory śiedźi ná thronie chwały ſwoiey niechay będźie pokłon / cześć / y chwałá ná wieki wiekow; tákże y báránkowi niewinnemu ktory nas krwią ſwoią odkupił / y z źiemſkiego Jeruzalem do tego niebieſkiego Jeruzalem záprowádźił. Cujus participatio eſt in idipſum. Do ktorego kolwiek ſie ieno doſtánie ieſt vczeſnikiem Boſtwá iego. Dedit enim illis poteſtatem filios Dei fieri : ieſt dźiedźicem krolestwá iego / Hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriſti. Jeſt poſſeſſorem rádości wieczney. Abſterget enim DEVS omnem lachrymam ab oculis Sanctorum, & jam non erit amplius labor, aut luctus, aut ullus dolor. Wßyſcy tám wzaiem zaſług ſwoich beda ſobie życzyć y z nich ſie cießyć: wßyſcy iednym ciáłem ſtáną ſie Chryſtuſowym / wßyſcy iednoſtáynym ſercem / y głoſem beda chwalić P. Bogá. A wßyſcy tám teraz zgodnymi myślámi modla ſie zá námi / ktorzy ieſteſmy w tym Jeruzalem dolnym / ktore gdy ſie złączy z Jeruzalem onym gornym / Erit DEVS omnia in omnibus.

Beda ſermone 18 de Sanctis

Ergo agite nunc fratres, mowi *Venerabilis Beda*, aggrediamur iter vitæ, revertamur ad civitatem cœleſtem in qua ſcripti ſumus, & cives decreti. Nie ieſteſmy gośćmi w tym Jeruzalem źiemſkim / nie ieſteſmy przychodniámi do Kościołá Chryſtuſowego; ále iuż ieſteſmy obywátelmi przez wiárę / weſpoł ze wßytkiemi Swietemi / ktorzy ſą w gornym Jeruzalem / ieſteſmy domownikámi Bożymi / w mieśćie iego świętym / przez vżywánie Sákrámentow y vczeſtnictwo zaſług Páná Chryſtuſowych. Dla tegoż mieymy ſie do drogi żywotá / wracaymy ſie do oyczyzny wiekuiſtey / kędy nas w piſano w regeſtr wybránych Páńſkich / kędy nas dźiedźicámi poczyniono / chwały niebieſkiey nieſkończoney / náśláduymy śś. Bożych w obyczáiách pobożnych / ktorych chwalebne poſtępki wyſławiamy : bo ieśli ich náśládować niechcemy / tedy y świąt ich cześć nie mamy y nie ieſteſmy powinni. Quare aut imitari debet, ſi laudat, aut laudare non debet, ſi imitari detractat, mowi Chryzoſtom ś. Serm: de Martyr: tom. 13.

A święty Bernat przydáiąc mowi. Fidelis quippe ſermo, & omni acceptione dignus, ut quos ſolenni veneratione proſequimur, etiam ſimili converſatione ſequamur; quos beatiſſimos prædicamus, ad eorum beatitudinem tota aviditate curramus, quorum delectamur præconiis, ſublevemur eorum patrocinijs. Niemáß / powiáda / lepßey rády / áni przyſtoynieyßey mowy / iáko náśládować tych we wßytkich pobożnych poſtępkách / ktorych cześimy dla ich wyſokiey świątobliwośći : poſtępować ich śládem z iednego błogoſławieńſtwá w drugie / ktorych błogoſławionym być w niebie wyznawamy; mieć porátowánie przyczyne y obrone od nich / ktorych cnoty mamy v śiebie w powáżeniu y w záleceniu wielkim. Ser. 2. de Feſto Omniū ss.

Benedicite igitur Dominum omnes electi eius, agite dies lætitiæ, & confitemini illi. Błogoſławćie tedy P. Bogá náßego wßyſcy wybráni iego / záżywaycie dni weſołych ná wieki / ktorzyśćie ſie doſtáli do ßczęśliwośći niebieſkiey. Wyznawaycie imie iego świete / przez ktore zbáwienie otrzymáliśćie wáße. A nas też grzeßnych niezápominaycie przed máieſtatem iego świętym / ále iáko záźiomkámi ſwoiemi y brácia przyczyniáiąc ſie goraco.

Favete votis ſupplicum,
Qui dona cæli flagitant.

Abyſmy

Abyſmy z wámi weſpoł chwalili Bogá Oycá/ y Synà/ y Duchá św: ktoremu niech będźie benedictio & honor, & gloria & poteſtas, in ſæcula ſæculorum, AMEN.

KAZANIE WTORE

O czći y chwale powinney Swiętym Bożym.

Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. *Matthæi 5.*

Iedná drogá przez Chriſtuſa do niebá, ále ináczéy tákim ſpoſobẽ może być odprawowána.

DWm ſpoſobow w dźiśieyßey Ewángeliey Chryſtus Pan pokazać nam raczył/ przez ktorebyſmy ſie mogli doſtać do niebá/ y oſiągnać ono dźiedźictwo/ ktore nam przed wieki zgotował. Naprzod przez vbogſtwo duchowne/ potym przez pokorę/ przez pokutę/ przez záchowánie ſprawiedliwoſći/ przez vczynki miłośierne/ przez ſtánowienie y záchowánie pokoiu/ przez ćierpliwe znoßenie prześládowánia wßelkiego. A ná koniec przez vćierpienie rozmáitych kłopotow/ boleśći/ y śmierći náwet ſámey dla honoru Boſkiego. A ktokolwiek by ieno z tych ſpoſobow iednym/ ábo kilkom/ mogł żywot ſwoy oczom Boſkim zálećić/ nie tylko do błogoſławieńſtwá wiekuiſtego ſie doſtánie/ ktore wßytkim ſprawieliwym ieſt rowno zgotowáne/ ále też zá káżdy ſpoſob/ z tych ośmi wyliczonych ſpoſobow/ oſobliwa y doſtáteczna nagrodę weźmie. Do ktorey nas Pan dźiśieyßa Ewángelia wzywáiąc/ táka nas obietnica ná końcu záchęcá. Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. A oſobliwie/ powiáda/ wyſie ráduyćie/ ktorzyśćie cokolwiek dla imienia moiego vćierpieli.

Żaden nie vćierpiawßy czegokolwiek natym świećie, nie może wnić do niebá.

A iż wßyſcy świeći Páńſcy/ ktorych pámiątkę powßechna dźiś Kośćioł ś. Kátholicki obchodźi/ muśieli cokolwiek dla imienia y chwały Páná Bogá náßego vćierpieć/ cześćia od świátá y nieprzyćioł imienia Boſkiego/ cześćia też ſámi dla honoru iego ś. ćiáłá ſwoie vmartwiáiąc. Dla tego ich P. Bog ták hoyno nagrodą obdárzyć raczył/ iż y tám w niebie/ w tryumphuiącym Kośćiele iego/ wiekuiſtego błogoſławieńſtwá zázywáią/ y tu w Kośćiele woiuiącym/ poßánowánie ſwoie y cześć przyſtoyną od wiernych Páńſkich máią. Ktorey to cześći y chwały im powinney/ áby im niezbożność nowych Herezij nie vymowiłá.

Ná dźiśieyßym Kazániu dwie rzeczy łáſkom wáßym powiem. Pierwßa/ iż my Kátholicy ktorzy życzymy ſobie z Swietymi Bożymi weſpoł w niebie krolować/ powinniſmy ich tu żyiąc ná ziemi cześćić/ ßánować/ y wychwaláć/ iáko przyiaćioł Bożych. A druga/ iż wychwaláiąc w nich Páná Bogá ſámego/ powinniſmy ich w cnotách świętych/ y wßelkiey pobożnośći náśládować.

A to zá pomocą Chryſtuſá JEZUſá/ ktery ieſt Sanctus, mirabilis, & glorioſus in Sanctis ſuis.

Pierwsza Część

Iákoſmy powinni czćić y wychwaláć Swiętych Bożych.

KRolowa Sábbá przyiáchawßy w dom do Sálomoná/ gdy obaczyłá niewypowiedźiáne doſtátki/ y rząd w domu iego/ y mądrość z mowy iego zrozumiáłá wiekßą niżeli ſłyſłáłá o niey. Wychwalaiąc go we wßytkim pod niebioſá/ przydáłá też y to miedzy innymi chwałámi iego/ iż

2. Regum cap: 10. Beati viri tui, & beati ſervi tui, qui ſtant coram te ſemper, & audiunt ſapientiam tuam. Podobne ſłowá y my z Kościołem ś. woiniącym rzec możemy o świętych Páńſkich/ iż náder ſą błogoſłáwionymi/ gdy ſtoią przed Máieſtátem Páná Bogá ſwoiego/ záżywáiąc widzenia ßczęśliwego twarzy Boſkiey iego/ y ſłuchaiąc woli Syná iego iednorodzonego/ in quo abſconditi ſunt omnes theſauri ſcientiæ, & ſapientiæ Dei z weſelem niewypowiedźiánym/ veſtiti ſtolis albis ſequuntur Agnum quocunq; ierit.

Widźiał to dobrze Dawid św: w Duchu/ y dla tego Pſałterz ſwoy kończąc/ oſtátni Pſalm położył/ wzywáiąc nás do chwały Páná Bogá náßego/ ábyſmy go wyſławiáli z ſług świętych iego/ mowiąc te ſłowá:

Pſal: 150. Laudate Dominum in Sanctis eius. Naprzód/ iż przez nich iáko przez kochánkow cudá ſwoie Boſkie nam pokázuie; y chorych vzdrawia iednym ſłowem tylko (á iáko mamy w dźieiách Apoſtolſkich/ iż ćień tylko ábo chuſtká Piotrá św: ták wielu vleczyłá chorob ná rożne choroby leżących) iż przez nich vmárłe wſkrzeßa/ iáko mamy o Jácku ś. że trzydźieſtu y ſiedmi vmárłych do żywotá przywroćił. Jż przez nich czárty z opetánych wyrzuca/ iáko mamy o ś. Szymonie Słupniku. Jż przez nie cudá rozmáite ná morzu/ ná powietrzu/ ná ziemi/ w ogniu/ y pod ziemią czyni/ iáko tego przykłady nieſkończone czytamy. Przeto wßytkie te ſpráwy cudowne Dawid św: w Pſálmie ßeśćdźieſiątym ſiodmym wyliczywßy/ ták ná oſtátku ten Pſalm záwiera. Mirabilis Deus in Sanctis ſuis Deus Iſraël, ipſe dabit virtutem & fortitudinem plebi ſuæ, Benedictus Deus. Niechay/ powiáda/ będźie błogoſłáwiony Pan Bog náß ná wieki/ iż on dáie moc y władzą świętym ſwoim/ áby miedzy gminem ludu iego/ ná porátowánie vłomności nátury ſłáßey cudá czynili: y czego przyrodzonym ſpoſobem rátować nie możemy/ nád przyrodzone ſiły/ moca iego Boſka czynili/ áby mu z tod chwałá powinna roſłá/ od narodu do narodu. Pſal: 67.

Druga przyczyná ieſt/ czemu świętych Bożych wychwaláć mamy/ á w nich ſámego Páná Bogá/ iż ich z ſynow gniewu y zátrácenia/ przez oſobliwą łáſkę y miłoſierdźie ſwoie/ poczynił przyiaćiołmi ſwoimi/ nie tylko ſługámi. A poſádźił ich w kroleſtwie ſwoim niebieſkim v ſtołu ſwoiego/ ſam im vſługuiąc iáko wielkim gośćiom/ y kochánym przyiaćiołom ſwoim: gdy im tu ießcze ná świećie będąc to obiecowáć raczył/ iż ich nie miał wiecey zwáć ſługámi ſwoimi ieno przyiaćiołmi ſwoimi: dla tego iż ſie im zwierzył wßytkich táiemnic niebieſkich. Mowi tedy do nich v Janá ś. Jam non dicam vos ſervos, quia ſervus neſcit quid faciat Dominus eius. Vos autem dixi amicos, quia omnia quæcunque audivi à Patre meo, nota feci vobis. A przyiaćioł Páńſkich nieſłáno-wáć/ y nie oddáwáć im czći powinney/ ieſt to wielkie nie grzeczy. Bo byſmy Ioan: 15.

w tym

w tym sámego Páná y Bogá náßego Chrystusá Jezusá zniewáżyli

Alexánder wielki człowiekiem tákim iáko y my bedąc/ miał to sobie zá wćiechę y zá sláwę wielką/iż mátká Dáryußowá przed sługą iego Hefestyonem vpádłá ná twarz swoię/ rozumieiąc iż to był sám Alexánder. y nie gánił iey tego/ ále owßem iákoby chwaląc ßczyćił sie/ iż miał sługę ták zacnego/ ktory mogł miedzy nieznáiomym ludem nosić osobę iego ná sobie/y vyść zá krolá. Dáleko wiecey p. Bogu náßemu sie to podoba/ ktory iest scrutator cordium & renũ, gdy wybránych sług iego ßánuiemy; nie iáko Bogá Stworce náßego/ ále iáko przyiaćioł iego kochánych/ ktorzy stoią przed máiestatem iego świętym vstáwicznie/ y są vczestnikámi wßytkich rad y wßytkich táiemnic iego Boskich. Milites in suo laudantur Duce, & hic in illis victoriæ honor ad solum refertur caput, iáko ieden nabożny Biskup ná święto dźisieyßę pißąc powiedźiał. Petr: Camus[i]° Epi- Bellicen: serm: de Omnibus Sanctis.

Trzećia przyczyná/ dla czego śś. Bożych czćić y ßánować mamy/ świętá ich z vroczystośćia obchodząc/ iż oni są dźiedźicámi iuż nieodmiennymi krolestwá niebieskiego/ y synámi przysposobionymi Bożymi; bespieczni ßczęśliwośći swoiey náwieki/ że im odięta być nie może. Bo ieśliże wßytkim tym dedit potestatem filios Dei fieri qui credunt in nomine ejus, tedyć dáleko prawdźiwym sposobem/ możemy synámi Bożymi zwáć tych/ ktorzy iuż przez wiárę prawdźiwą y nádźieię doskonáłą/ weßli do niebá/ y tám sámey tylko miłośći Boskiey záżywáią/ pátrząc ná máiestat y istotę natury iego. Bo nam ták obiecał przez Synà swoiego iednorodzonego iáko piotr é, świadczy/ iż mamy sie ástać vczestnikámi Bostwá iego. Per quem maxima & pretiosa nobis promissa donavit, ut per hæc efficiamini divinæ consortes naturæ. Lubo bowiem nie iesteśmy właśnymi synámi z natury Boskiey zrodzonymi/ ále tylko przysposobionymi przez łáskę; iednákże ták nam łáskę dostáenia pan pokazáć raczył/ iż po śmierći dostawßy sie przez dobre postępki náße do niebá/ mamy być vczestnikámi Bostwá iego świętego/ mamy być Ioan: 1. 2. Petr. 1.

dźiedźicámi wiekuistey chwały iego Boskiey/ y członkámi páná Chrystusowego ćiáłá. Non enim accepistis spiritum servitutis iterum in timore, mowi do nas páweł ś. sed accepistis spiritum adoptionis filiorum, in quo clamamus Abba, Pater. Ipse enim spiritus testimonium reddit spiritui nostro, quod sumus filij Dei. Si autem filij, & hæredes: hæredes quidem Dei, cohæredes autem Christi. Rom: 8.

Przetoż ieśli my wßyscy cośmy v. wierzyli w Chrystusá Páná/ zostali społ dźiedźicámi z nim krolestwá niebieskiego y synámi Bożymi/ ktorzy możem ießcze to dźiedźictwo y synowsko prærogátywę stráćić przez grzechy náße. A przećie sie zacnieyßymi być kłádźiemy nád Zydy niewierne/ nád Máchometany brzydliwe/ y nád wßytkie pogány bálwochwálne. Jáko niedáleko zacnieyßymi máią być poczytáni świeći Bożi od nas/ ktorzy przepłynawßy to burzliwe morze świátá tego/ stáneli iuż w porćie ßczęśliwośći/ y złączyli sie przez miłość z náturą Boską/ bedąc iuż nigdy nieodmiennymi dźiedźicámi chwały niebieskiey/ y synámi przysposobionymi Bożymi. Jáko tedy p. Bogá náßego chwalimy/ y czćimy iż iest oycem náßym miłośiernym/ cultu præcipuo, ábo iáko Theologowie mowią/ cultu latriæ, iemu wßytkę wielmożność przypisuiąc. Ták świętych Bożych przysposobionych synow iego y przypuszczonych do vczestnictwá Bostwá iego/ per visionem beatificam, chwalimy cultu duliæ, iáko vczestnikow chwały iego Boskiey ná nich wyláney. Ztąd Dawid św: mowi. Lætetur Israël in eo qui fecit eum, & filij Sion exultent in Rege suo. Niech sie powiáda cießą świeći wybráni páńscy w pánu swoim ktory ich stworzył; y ktorzykolwiek ieno zostáli synámi iego/ á są do syonu onego gornego przypuszczeni/ niech sie weselą w Krolu swoim: Abowiem ci ktorzy teraz ná ziemi żyiąc wyrażáią Izráelá/ y ciągną do onego Syonu niebieskiego/ gdy ich iáko bráćia swoie stárßą czczą/ ßánuią y wychwaláią/ sámego Stworcę ich y Krolá wiekow wßytkich Chrystusá Jezusá wnich wychwaláią/ bo/ laus ei[9] in Eccleśia San- Chrześćiáńnie zacnieyßy są nád wßytkie niewierne. Psal. 149. Kto świętych Bożych czći ten/ á. memu Chrystusowi Pánu cześć wyrządza.

Jáko tedy nie gniewa ſie oblubieniec gdy oblubienice iego wychwaláia: áni oćiec/ gdy ſyny ſwoie y ſłánuia: ták Chryſtus Pan Oblubieniec duß ſpráwiedliwych/ y Oćiec wßytkich wybranych ſług ſwoich/ nie gniewa ſie/ gdy duße świete z nim w niebie krolúiące wychwalamy/ cźćimy/ y pámiatke ich z vroczyſtoścća wielka obchodźimy: proßąc ich iáko ſynow Bożych dźiedźicow niebieſkich/ áby ſie zá nami modlili/ y przyczyna ſwoia pomocni nábyli v P. Bogá. Przetoż laudemus viros glorioſos, iáko Eccleſiaſtes mowi/ á w cnotách świetych/ y pobożności náśláduymy ich: pomniąc na one náuke y nápominánie Pánſkie/ ktore nam dáć raczył przez Máttheußa ś. w Rozdźiale piątym/ ut ſitis filij patris veſtri, qui eſt in cælis.

Eccl. 44.

Matth. 5.

Co tedy powiedźiał Thobiaß ś. o Mieśćie Jeruzalem/ Stolicy krolewſtwá Żydowſkiego. Maledicti erunt qui contempſerint te, & condemnati erũt omnes qui blaſphemaverint te: benedictiq; erunt, qui ædificaverint te: beati omnes qui diligunt te, & qui gaudent ſuper pace tua. To ſie rozumieć ma o onym Jeruzalem niebieſkim w ktorym świeci Pańſcy mießkáia/ exultantesin gloria & lætantes in cubilibus ſuis. Ktorych gdyby kto nie cźćił/ y nie ßánował iako przyiaćioł Pańſkich/ iáko Synow Bożych/ y iáko dźiedźicow krolestwa niebieſkiego: tákowy przeklety będzie ná wieki/ y będźie ná wieki potępiony ieśli świat ich z vroczyſtoścća od kościołá porßechne° poſtánowionych/ z powinna im chwała świecić nie będźie. A tym bárźiey ießcze ieśliże ich zaſługi y ich ßczęśliwość bluźnierſtkim ięzykiem lżyć będźie; ktorzy w łaſce mieśkáią

in ea laude faſtidium, mowi Auguſtyn ś. quia ſi amor Dei eſt ſempiternus, ob inſatiabilem pulchritudinẽ, poterunt quoque ſemper laudare quem poterunt ſemper amare.

Idem l. 5. Confeſſ. cap. 4.

Przetoż chcemyli weſpoł ze wßytkimi Swietymi chwálić w niebie wiecznymi czáſy Páná Bogá / y tu náźiemi chwalmy go w Swietych iego. Quia beneplacitum eſt Domino in populo ſuo, & exaltabit manſuetos in ſalutem.

Pſal. 149.

Jż wßytkich tych ktorzy przed máieſtatem iego świetym zechco ſie vpokorzyć/ ták iáko czynili śś. Páńſcy/ ktorych dźiśia pámiątke vniwerſálną obchodźimy/ y beda ſie pomnażáć w cnotách świetych y pobożnośći/ich przykładem; wywyżßy w chwale ſwoiey niebieſkiey/ ábowiem Gloria hæc eſt omnibus Sanctis eius'.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko nie możem lepiey vczćić y vſzánować Swiętych Bożych, ieno náśláduiąc ich w cnotách y doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey.

PRawdá to ieſt/ iż dźiśieyßa wßytkich SS. Páńſkich oraz vroczyſtość/ ná to ieſt poſtánowiona od kośćioła powßechnego/ ábyśmy czcząc ich iáko kochánkow Bożych/ ziednáli ſobie przez nich łáſke P. Bogá náßego ná tym świećie/ á po śmierći záśie rownie z nimi żywot wieczny otrzymáli w niebie. Jednákże nie doſyć ieſt czćić/ y ſłánować/ y wychwaláć świetych Bożych z ich cnot pobożnych/ y zaſług wielkich/ zá ktore wźieli ſwoie w niebie odpłáte; ále też trzebá náśládowáć ich w świątobliwośći/ y prácowáć ná niebo ták/ iáko też y oni tu żyiąc ná świećie prácowáli. Przetoż mowi Biſkup ieden pobożny/ nie tylko Bráćißkowie dniá dźiśieyßego vczmy ſie od Pſálmiſty/ Deum ſuis in Sanctis laudare, ále też Virginis glorioſiſſimæ conſtantiam Angelorum virtutes, Patriarcharũ miſericordiam, Prophetarũ zelum, Apoſtolorum, & Evangeliſtarum charitatem, Martyrumque generoſitatem imitari, ſcientiam Doctorũ admirari, bonum Prædicatorum exemplum ſequi. Virginum caſtimoniam æmulari. Deum in ſpiritu & veritate adorare.

Nie tylko trzebá czćić Swiętych Bożych, ále ich też trzebá y náśládowáć w pobożnośći.

Petrus Camuſius Hom de Omnibus Sanctis.

Kiedy powiáda Pſálmiſtá Páńſki náucza nas iáko mamy wychwaláć Páná Bogá náßego ſercem ßczyrym/ zupełnym/ nie máiącym w ſobie fałßu żadnego/ y miłośći tych rzeczy doczeſnych/ tedy práwi te ſłowá do nas mowi w Pſalmie ſwoim trzydźieſtym wtorym. Confitemini Domino in Cythara, in Pſalterio decem chordarum pſallite ei. Cytrá ieſt to inſtrument wdźięczny gdy ná nim gráią/ ále że ieſt wydrożony/ y w nim we wnatrz nic nie ieſt/ ieno ſam wiátr ktory dźwięk wdźięczny czyni/ kiedy kto piorkiem ná ſtronách przebiera. A iák ſkoro we wnatrz w ſáme Cytre włożyß co/ to zaraz melodya ſtráći / y rezonáncyey z ſiebie wydawáć nie chce. A im wiecey w nie czego nákłádźieß/ tym bárźiey głucha y niewdźięczna bedźie/ ták iż iey żaden ſłuchác nie może.

Pſal. 32.

Przez cytre rozumieć ſie ma czło-

Gdy P. Bogá chwalimy, nie mamy żiłkich rzeczy chćiwołćia sercá náßego obćiążáć bo wzdychánie iego nie mogłoby iść do niebá, zátkawßy ie tymi poiadliwołćiámi náßymi

wiek/ ktory we wnetrznościách swoich duße ma iáko wiátr nieiáki. Quia ventus eſt anima mea, mowi Job ś. Tá dußá náßá poki ieſt ſámá przez ſie ßczyra/ proſta/ niewinna/ wdźięczny głos wydáie z śiebie do niebá/ gdy Páná Bogá swoiego miłuie/ ex toto corde, & ex totis viribus ſuis. A iáko ieno tám nákłádźieß w nie mysli nieczyſtych / ſłow plugáwych / vczynkow niepobożnych : záraz melodya swoie ſtráći. A im wiecey w ſobie będźie miáłá chćiwości tego świátá/ tym bárźiey niemo zoſtáie : ták że iey głoſu nákoniec wniebie nic nieſłyßeć będźie. Przeto ná tymże mieyſcu Dawid św: przydáie záraz. Bene pſallite ei in vociferatione. A chcećie/ powiáda/ áby głos wáß był ſłyßány w niebie / gdy śpiewacie Pánu Bogu / dobrześ mu śpiewayćie/ cálym gardłē / niech połowice geby drożdże nie záſtępuią/ niech połowice ięzyká bluźnierſtwá y obmowiſká ſobie nie przywłaßczáią/ niech podniebienia ſináki źiemſkich roſkoßy nie zátłumiáią / niech obżárſtwo kośći świátowych wgárdle nie wieźi. Ale bene pſallite ei, to ieſt/ dobra intencya głos wáß podnieśćie do niebá/ cálym mu vmyſłem ſłużćie / czyſtym ſercem y vſty nie zmázánymi iemu śpiewayćie. A przytym przygrawayćie ná inſtrumencie o dźieśiaćiu ſtrunách zrobionym. In pſalterio decem chordarum pſallite ei. To ieſt/ tych dźieśiaćiu rzeczy od świętych Bożych ſie vczćie y náśláduyćie z ochotą.

Czego od SS Bożych vczyć ſie mamy.

Naprzod Virginis glorioſiſſimæ conſtantiam. Státeczności vczćie ſie od Pánny Naświętßey: ktora/ gdy wßyſcy Apoſtołowie od Páná J'Ezuſá czáſu męki iego poućiekáli/ ſámá tylko przy nim zoſtáłá/ iáko świadczy Ewángeliſtá ś Stabat iuxta crucem mater Jeſu. Przetoż y ty trway przy P. Jezuśie/ lubo inßy odbiegáią wiáry ś. y Heretykámi zoſtáią/ ty nie pátrz ná nich/ pátrz ná Panne Naświętßą/ á ſtoy pod krzyżem Páná J'Ezuſowym. Lubo drudzy z kazánia ná gorzałki/ ná śniadánia odchodzą. Ty ſtoy przy Pánu Jezuśie/ ſłuchay ſłowá iego ś. Poydą inni ná rozboie/ ná łupieżtwo ludźi vbogich/ ná fałße/ ná zarobki nieſprawiedliwe/ ty ſtoy przy Pánu Jezuśie/ á mow z Naświętßą Pánna/ ia nie chce złego nábyćia/ wole vbóſtwo á cnotę przy nim iáko czynili świeći Boży/ z ktorymi chce być w kompániey. Et in plenitudine Sanctorum detentio mea. Eccl: 24.

Potym vczćie ſie od Anyołow śś. ſłużyć Pánu Bogu we wßeláktey cnoćie y pobożności. Bo oni ſą Miniſtri eius, qui faciunt voluntatem eius. Petr: Camuſi' Homil. de Omnib. SS

A napierwßa ich powinność ieſt/ occultis nos, inſpirationibus ad virtutem incitare.

Od Pátryárchow SS. vczćie ſie czynić vczynkow miłośiernych/ zá ktore Magnificavit Dominus facere miſericordiam ſuam cum eis, pomnażáiąc ich ná potomſtwie/ y ná dobytkách/ y ná vrodzáiách zboża wßeláktie. A że prorocy à procul fando rzeczeni ſą/ iż dáleкie rzeczy w duchu vpatrowáli/ y zá honor Boſki vymowáli ſie/ ná grzechy ludzkie wołáiąc. Przeto od nich vczmy ſie żárliwości wiáry św: implacabile cum vitijs bellum gerendo & à peccatis recedendo. Idem Camuſius.

Od Apoſtołow záśie Swiętych y Ewángeliſtow/ miłości zobopolney vczmy ſie/ ſervantes unitatem ſpiritus in vinculo pacis. Ephes. 4.

Mężowá od Męczennikow: ktorzy per fidem vicerũt regna, vſti ſunt, ſecti ſunt, tęctati ſunt, iáko páwet ś. mowi. A przećie nic nie mruczeli przećiwko Pánu Bogu/ wßytko ćierpliwie znieśli. Ztąd Kościoł ś. śpiewa o nich. 1. Cor. 4.

Cæduntur gladijs more bidentium
Non murmur reſonat, nõ querimonia,
Sed corde tacito mens bene conſcia
Conſervat patientiam.

Nákoniec od Wyznawcow śś. vczmy ſie przykładow pobożności: od Doktorow śś. táiemnic wiáry/ y wolnego przed odßczepieńcámi/ Żydámi/ Heretykámi/ y Pogány rozmáitymi wyznánia imienia páńſkiego/ pomniąc ná ono co Páwet ś. powiedźiał. Corde creditur ad juſtitiam, ore confeſſio fit ad ſalutem. Rom: 10.

A od pánienek świętych vczmy ſie wſtrzemięźliwości corpus caſtigando, & in ſervitutem redigendo. Ponieważ one tylko ſáme ſequuntur Agnum quocumque ierit. Apoc: 14.

A to czyniąc będźiem beſpiecznie mowili przed pánem. Pſallam ſpiri-

tu, pſal-

tu, pſallam & mente, ábyſmy ieno mogli tobie Zbáwićielowi náßemu weſpoł ze wßytkiemi Swietymi twoimi/ cześć/ poklon/ y chwałe oddawáć náwieki w onym Jeruzalem niebieſkim.

Lecz że tám przed bramą ſtoi Anyoł Páński z mieczem ogniſtym nikogo nie przypußcáiąc: przeto ábyſmy tam mogli wniść/ prośmy o pomoc ſámego Zbáwićielá náßego/ a o przyczyne záś do niego obywátelow támecznych/ ták Anyołow świetych/ iáko y wßytkich wybránych ſług Páńſkich. Potym przybierzmy ſie w zbroie pokuty y vmartwienia namiętnośći náßych. A nákoniec przećiwko ogniſtemu mieczowi iego/ wzniećmy w ſobie ogniſtą miłość ták przećiwko Pánu Bogu ſámemu/ iáko y przećiwko bliźnim náßym á ſnádnie doſtopimy korony/ ktora dla nas ieſt zgotowána w niebie/ á przez te brame Ráyſka przeydźiemy beſpiecznie.

Oſtrego dowćipu Philozoph Fráncißek Villava chcący nam wyráźić korone chwały niebieſkiey/ do ktorey wßyſcy ſie wybiegamy/ námálował korone złotą/ poſtáwioną ná troiſtych widłach żelá znych z tákim napiſem/ Trino rapta labore. Dáiący znáć iż iey nikt nie doſtopi/ ieno przez te trzy twárde rzeczy. Modlitwe ták do Páná Bogá/ iáko y do Swietych iego o rátunek. Pokutę potym/ ktoraby vmartwiáłá y ćiáło/ y ánimuß náß buyny. A miłość náoſtátek ták ogniſtą/ żeby to w nas wypaliłá/ wßytkie żądze ćieleſne/ y wßytkie pożądliwośći tego świátá przemiiáiącego. Jnáczey mowi Auguſtyn ś. Nemo poteſt perfectè diligere quo vocamur, niſi oderit unde revocamur: vocamur autem ad perfectam naturam, qualem ante peccatum noſtrum Deus fecit: revocamur autem ab eius dilectione, quam peccando meruimus. Quare oderimus oportet, unde ut liberemur optamus. Ciągnie nas do kompániey ſwoiey czárt przeklety/ wzywa do konwerſácyey świát/ pobudza żądza ćieleſna do roſkoßy. Vćiekaymyż tedy od czártá do Anyołow świetych/ y do wßytkich błogoſłáwionych Páńſtich/ ut converſatio noſtra ſit in cælis. Poniechaymy tego świátá omylnego/ á mieymy ſie ku niebu. Quærentes quæ ſurſum ſunt, non quæ ſuper terram. Vmartwiaymy członki ćiáłá náßego ábyſmy śmierćia wiekuiſtą nie pomárli; ábowiem/ Caro & ſangvis regnum Dei non poſſidebũt. A Páná Bogá náßego ták ze wßytkiego ſercá y ze wßytkiey duße miłuymy/ iákobyſmy onego ſámego zá nagrode y korone prace náßey otrzymáli/ ktory ieſt Corona Sanctorum omnium. 1. Cor. 15.

Fráncißek ś. bráćia ſwoie do pobożnośći wßeláćiey pobudzáiąc/ zwykł był częſtokroć te ſłowá do nich powtarzáć. Magna promiſimus, majora promiſſa ſunt nobis. Servemus hæc, ſuſpiremus ad illa. Voluptas brevis, pœna perpetua, modica paſſio, gloria infinita. Bráćißkowie powiáda namilßy/ obiecáliſmy ſie ſłużyć Pánu Bogu świát opuśćiwßy całym ſercem y wola wolna/ pátrzmyß tego pilno/ ábyſmy ſłowo zyśćili/ boć nam dáleko wiekße rzeczy obiecano zá nagrode/ niżeliſmy tu ná świećie porzućili. Zá chowuymyż powołánie náße/ á wzdychaymy ku niebu. Boć te roſkoßy ktore tu ná świećie ſą/ bárzo krotkie ſą y omylne/ á záś karánie w piekle pewne y nieomylne/ á co wiekßa że wieczne; nie maćie tedy cze⁹ żálować ieśliśćie tẽ świát opuśćili ánimußẽ ſtałym. Boć te fátygi náße y prace ná ſłużbie Chryſtuſowey/ nie długie ſą: á otrzymamy zá nie da Bog chwałe w niebie nigdy nie ſkończona. Gdyż y ſam Páwel ś. ták powiedźiał/ do trzećiego niebá bedąc záchwyconym. Non ſunt condignæ paſſiones huius ſæculi, ad futuram gloriam, quæ revelabitur in vobis. S. Bonavent: invita Sancti Franciſci.

Dla tegoż świety Bernat przydał/ mowiąc. Tákiey ſie ſpodźiewaymy nagrody w niebie/ iáko tu miłować bedźiemy P. Bogá náßego; ieśliże całym ſercem y myśla zupełna/ o to nam dobrze bedźie/ bo zupełną korone odniesiemy. Jeśli że ſie z świátem ſercem dźielić bedźiemy połowice P. Bogu/ á połowice świátowi/ to nic nie otrzymamy. Bo P. Bog ſąśiádow mieć nie chce/ ſam ieſt Pánem/ ſam ieſt naywyżßa korona náßa. Fructum talem expectamus noſtri amoris, qualé ipſe quem amamus promiſit; mẽſuram

S. Auguſt de vera Religione cap. 46.

Coloſſ. cap 3.

Bernard: ſerm. 11. in Cant.

plenam

plenam, & confertam, & coagitatam, & ſuper effluentem dabunt in ſinum veſtrum.

Miłość naceIniejßa iest miedzy wßytkiemi cnotámi bogomyślnymi y vczynkámi Swiatobliwemi.

Czemuż tedy ták bárzo miłość Bożo nam zálecáia świeći Doktorowie/ y zá nie naywiekßą nagrodę obiecuią/ nie wſpominaią poſtow / nie ſpánia / modlitew / włosienic/ dyſcyplin / iálmużn / y innych vczynkow miłosiernych / ktore nam dopieruczko Dawid ś. w Pſálmie ſwoim oſtátnim wyliczył/ ná dźieśieć chorow rozłożywßy chwałe świetych Bożych/ ktorzy ſie temi cnotámi doſtáli do niebá? Odpowiáda Auguſtyn ś. iż te wßytkie inßie cnoty świętе/y vczynki pobożne/wage ſwoie z ſámey tylko miłośći w ſobie máią; ktora gdyby w człowieku zgáſłá wßytkie dobre ſpráwy inne / nicby przed Pánem Bogiem nie ważyły/ mowi tedy ták do nas. Meritò Magiſter bonus dilectionem ſic ſæpè cõmendat, tanquam ſola præcipienda ſit, ſine qua non poſſunt prodeſſe cætera bona, & quæ non poteſt haberi ſine cæteris bonis, quibus homo efficitur bonus.

S. Auguſt tract: 87. in Ioan.

To tedy nawyżßa cnota/ miłośćia P. Bogá ſwoiego wybráni Páńſcy doſtąpili chwały kroleſtwá niebieſkiego. To teraz paláiąc/ záżywáia ßczęśliwego widzenia twárza w twarz iſtorney natury iego. To wzbudzeni modlą ſię zá námi przed Máieſtatem świetym iego/ ábyśmy rownie z nimi mogli ośieść w oyczyznie oney wiekuiſtey/ do ktorey vſtáwnie/ z tego wygnánia mizernego świátá/ wedruiemy: ábyśmy tám mogli widźieć illam viſionem grandem, ktorey pod przykryćiem y zaſłonámi dźiwował ſię niegdy Moyżeß ś. á teraz oczymá otworzyſtymi pátrzą ná nie wßyſcy świeći przez Chryſtuſá JEzuſá páſterzá y wodzá ſwoiego tám záprowádzeni.

Felices igitur qui de naufraga vita præſenti, ad tanta gaudia jam pervenire meruerũt: Infelices heu nos miſeri, qui per hujus maris magni fluctus procelloſaſq; voragines navem trahimus, ignorantes, an ad portum ſalutis pervenire valeamus. Infelices inquam, quorum vita eſt in exilio, via in periculo, finis in dubio, neſciens finem noſtrũ: quia omnia reſervantur in futurum incerta. Adhuc in pelagi fluctibus verſamur, ſuſpirantes ad te portum maris O patria noſtra. O patria ſecura, à longe te videmus, ab hoc mari te ſalutamus, ab hac valle ad te ſuſpiramus, & nitimur cum lachrymis, ſi quomodo ad te perveniamus. Do ktorey ty nas ſam rácz záprowádźić Chryſte JEzu Zbáwićielu náß/ przez przyczyne wßytkich świetych y wybránych ſług twoich / ktorzy z toba żyią y krolnią / oddáiąc ći y zá nas y zá ſie poklon vſtáwiczny / y chwałe: oddawáć ią będa bez końcá wieczności / rownie z Oycem y Duchem św. Bogu náßemu w Troycy iedynemu / Amen.

S. Auguſt Soliloq. 35.

KAZA-

KAZANIE TRZECIE

O vroczyſtośći Swiętá wßytkich Swiętych Bożych, y o obfitey ich nagrodzie w niebie.

Gaudete & exultate quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. *Matth: 5.*

Iż Swieći Boży otrzymáli nagrodę zá prace ſwoie w niebie, y zánas ſie tám modla, dla tego ich vroczyſtość dziśia z rádośćią obchodzimy, iż z nich pewnych promotorow y Páná Bogá mamy

Z Wielu záiſte miar Kośćioł św: Kátholicki pobudza nas dźiśia do ochotnego odpráwowánia vroczyſtośći/ wßytkich Swietych w niebie z Pánem Bogiem kroluiacych: ále tá ieſt nawiekßa/ ktora nam Pán Zbáwićiel náß w dźiśieyßey Ewángeliey ſam proponowáć raczy/ mowiąc: Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. pokázuiąc nam/ iáko obfita wiernym ſwoim nagrodę zá ich trudy/ prace/ y boleśći/ ktore ponoßa dla chwały imienia iego ś. nágotowáć raczył: y iáko iuż rzeczą ſámą dał tym/ ktorzy z tego żywotá doczeſnego przeniesli ſie do niego do niebá: gdźie máią żywot wieczny/ nigdy nieuſtáiący/ pełny wßelkiey ßcześliwośći y wßelkiego błogoſławieńſtwá. Przetoż my bráćia y członkámi ich bedąc/ ćießyć ſie ſłußnie mamy z ich vkontentowánia ták ßcześliwego y doſkonálego/ ſámi tákże nagrody podobney/ y błogoſławieńſtwá/ zá dobre vczynki náße ſpodźiewáiąc ſie od Páná. A oſobliwie w nádźiei ich przyczyny zá ſobą vſtáwiczney/ zá te vczćiwość/ ktora im dźiś wyrzadzamy/ ßcześliwego ześćia ich z tego świátá pámiątke obchodząc/ y proßąc/ áby iáko z námi ná świećie żyiąc/ zá nas ſie vſtáwnie y zá náße grzechy do Páná Bogá/ modlili/ ták áby y teraz/ zá żywáiąc iuż doſkonále błogoſławieńſtwá ſwoiego/ y widzenia iſtności P. Bogá náße° nie zápominali nas przed Máieſtatem ś. iego/ kiedy wiekßa łáſke máią/ y wiecey przyczyna ſwoią ſprawić moga v Páná Bogá/ ktory voluntatem timentium ſe faciet, & deprecationem eorũ exaudiet. Pſal. 144. Ták bowiẽ o nich Hieronim ś. mowi: Sancti adhuc in corpore cõſtituti, quando pro ſe debebant eſſe ſoliciti, orabant pro alijs etiam inimicis: quanto magis poſt coronas victorias & triumphos orant in patria, ubi charitas non eſt imminuta, ſed augmentata. S. Hierõ: ap. Vigilant. Dla tego y Páwet ś. nápomina nas w liśćie ſwoim do Rzymian/ ábyſmy ſie weſelili z nimi w niebie weſelącymi ſie/ dla tego/ iż tęż tám weſpoł z nimi żyć y weſelić ſie da Pan Bog po śmierći bedźiemy/ charitate fraternitatis invicem diligentes, honore invicem prævenientes, gaudete cum gaudentibus. Rom: 12.

Przetoż ná dźiśieyßym Kazániu trzymaiąc ſie ſłow Páná Zbáwićielowych/ ktory nam radować ſie każe/ iż obfita ieſt nagrodá náßá w niebie/ te trzy rzeczy pilnie vważymy. *Pierwßa*, czemu ſie dźiśia przy tey vroczyſtośći świetych Bożych radować mamy. *Druga*, iáko ieſt obfita nagrodá nam po śmierći zgotowana. *A trzećia*, iáko w niebie á nie ná ziemi nagrody náßey ſpodźiewać ſie mamy.

To bedźie ná cześć y ná chwałe P. Bogu náßemu/ świetym iego ná wyſławienie/ á nam ná pożytek dußny/ y zbudowánie ſie w cnotach świątobliwych.

Pierwsza Część

Iáko ſie mamy w duchu rádować z dźiśieyſzey vroczyſtośći wſzytkich Swiętych Bożych.

Czemu święto wßytkich Swiętych świeca.

Palbertus Themeſ. ſerm: 111. de Omnib. Sanctis.

Horologiū Princip. lib: 2.

Z nie káżdy podobno wie/ dla czego to y z iákiey okázyey święto wßytkich Swietych Bożych iednego dniá ieſt poſtánowione: dla tego zá fundáment rádośći náßey/ hiſtorya te krotko nápomnie/ ktora rożni Authorowie w piſmách ſwoich/ z rozmáitych przyczyn przytaczáią. Lecz oſobliwie ná to świáto dźiśieyßę/ zacny ieden Káznodźieiá Zákonu Fráncißkáńſkiego piſząc/ ták ią przypomina. Stárzy Rzymiánie w pogáńſtwie ießcze żyiąc/ chwalili zá Bogá Jowißá nieiákiego/ rozumieiąc go być Bogiem naprzednieyßym miedzy wßytkiemi bożkámi/ ktore ieno głupie ná on czás pogáńſtwo ná świećie chwaliło. A gdy iuż Rzym vroſł/ y do ſwoiey doſkonáłośći przyßedł/ podbiwßy pod ſie ták wiele krolеſtw/ y ták wiele narodow rożnych ięzykow. Senator ieden możny/ Kornelius Agryppá/ zbudował był Kośćioł ieden okrągły/ koßtem wielkim/ y fábryko miſterną/ y názwał go Pántheon/ co ieſt Kośćiołem wßytkich bogow. Gdźie poſtáwiwßy ná oltarzu w poyrzod kośćioła bálwan Jowißá bogá ſwoie° Rzymſkiego/ poſtáwiał ná kolo przy ścienie bogi wßytkich onych krolеſtw y prowincіy/ ktore pod ſie Rzymiánie podbili byli. Tám zá ſprawą Czártowſką/ gdy ktora Prowincya miáłá Rzymiánom rebellizować/ tedy ich bożek zárázem obracał ſie tyłem do Jowißá bogá Rzymſkiego; iákoby pokázuiąc/ iż nie chce nań pátrzyć/ y nie chce mu ſłużyć/ co kśiąża wiec pogáńſcy poſtrzegłßy/ dawáli znáć Senatowi/ áby wczáś zábiegáli woynie y rebelliey poddánych ſwoich. Stał ten kośćioł z tymi bálwanámi czártowſkiemi/ áż do czáſow Foki Ceſárzá/ gdy iuż prawie świát wßytek/ y ſam Rzym vwierzył był w Páná Chryſtuſá. Przetoż Bonifácius Papież vprośiwßy ſobie vrego Ceſárzá ten kośćioł/ Roku ßeśćſetnego piątego po Narodzeniu Páná Chryſtuſowym/ bálwany z niego Pogáńſkie wßytkie powyrzucał/ á ná cześć Chryſtuſowi Pánu iáko prawdźiwemu Bogu y złowiekowi/ poświęcił go pod tytułem Naświętßey Mátki iego Pánny Máryey/ y zákazał kośćioła onego wiecey zwáć Pántheonem/ ále Sancta Maria Rotunda, dla tego że ten kośćioł ieſt okrągły.

A że ten Kośćioł pod czás woien z profánowány był przez krwie rozlánie w nim od tumultu żołnierſkiego; dla tego znowu go poświęcał Grzegorz Papież/ dniá pierwßego Nowembrá/ pod tytułem tákże Przeczyſtey Mátki Bożey y wßytkich Swietych Páńſkich do tego. A to z tey miáry przydał wßytkich Swiętych/ iż przed tym kośćioł tylko ſámych Męczennikow vroczyſtośći obchodźił/ á Wyznawcow Páńſkich/ że ich byłá rzecz niezliczona ießcze niekłádł wkálendarz do świecenia/ oczekiwáiąc ázby ſie byłá ich świątobliwość doſtáteczniey ßo wiádomośćio y cudámi wiekßymi obiáśniłá. O czym gdy iuż dobrze piſmy ludźi pobożnych/ y świádectwy pewnymi/ Stolicá Apoſtolſka byłá informowána/ iż káżdego było święcić poiedynkiem niepodobna/ oraz wßytkich/ wßytkim Chrześćiánom dniá dźiśieyßego vroczyſtość ich z rádośćio duchowną obchodźić roſkázáłá.

Kápliczka kragła ktora byli Pogánie wſzytkim swym bogom poświęcili, Papieże ią pod tytułē wſzytkich ſ. Y Pánny przeczyſtey Máryey y ná cześć prawdziwemu Bogu náßemu poświęcili.

Gdy tedy pámiątkę poświęcánia

Kośćio-

Co zápácie ſby duchowne z twiętá diſiieyſego odnoſiemy.

Kościołá wſzytkich boſzkow pogáńſkich/ ná cześć wſzytkim Swietym Bożym/ y Mátce iego Przenaswietſzey obchodźimy: przypominamy ſobie zrádośćia ſerdeczna iáko ich wyſokie cnoty máią ſwoie v Páná Bogá wagę/ ktorymi ſobie Niebo zaſłużyli/ y nagrodę obfita otrzymáli.

Naprzod tedy pátrzamy ná pokorę Naswietſzey Pánny/ ktora oná ſobie záſłużyłá być Mátką Synà Bożego/ y Krolowa wſzytkich świetych iego: y záraz ſami w ſobie ráduiemy ſię ná duſzy/ máiąc dobrą otuchę/ iż iáko reſpexit humilitatę ancillæ ſuæ, ták też weyźrzy Pan y ná náſze vniżenie/ gdy przed iego máieſtatem świetym ná twarzy náſze z pokora vpadamy/ poklon niſki iáko Bogu y Stworcy ſwoiemu oddáiąc.

Potym ná Pátryárchy śś. wſpomináia iáko byli Viri miſericordiæ. Mamy nádźieię w Zbáwićielu náſzym/ że też y nam miłoſierne vczynki/ ktore ná porátowánie bliźnich náſzych czynimy/ wiekuiſta korona nagrodźić będźie raczył.

Prorokow świetych/ Jejunijs, orationi, atque ſolli-udini deditos gdy ſobie ná pámięć przywodźimy/ ćieſzymy ſię w duchu/ nádźieię w Pánu máiąc/ że też y naſzymi modlitwámi/ włoſzienicámi/ dyſcypliną/ y vmartwieniem ćiáłá nie pogárdźi.

Tákże Apoſtołow śś. trudy y peregrynácye dla opowiádánia Ewángelicy ś. vważáiąc/ dźiękuiemy Zbáwićielowi ſwoiemu/ iż też y nas do poznánia prawdy y ſłowá ſwoiego Bożkiego przypuśćił: á mamy vfność nieomylną/ iż náuke Apoſtołow śś. záchowuiąc/ ogladamy ono ſłowo przedwieczne w iſtności iego/ktore dlá nas Ciáłem ſtáć ſię raczyło.

Cierpliwości nákoniec vczemy ſię od Męczennikow świetych. Wſtrzemięźliwości od Wyznawcow; Czyſtości ná duſzy y ná ćiele/ od pánienek niepokalánych: máiąc nádźieię dobrą/ iż w ktoreykolwiek ieno cnoćie od śś. Bożych záchowáney ćwiczy ſię człowiek Chrześciáński/ odniesie da Pan Bog z rádośćią po śmierći nagrodę ſwoię w niebie/ według obietnice Páná Zbáwićielowey w dźiśieyſzey Ewángelicy powiedźiáney. Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

O ludźiách mieſzkáiących ná wyſpie Táprobáne Solinus y Plinius wielcy authorowie y oczywiśći świádkowie piſą/ iż nieumieią żeglować po morzu według kompáſu/ iáko teraz Márynarze czynią/ ále gdy z okretem ſię puſzczą kędy/ biorą z ſobą pewne ptaſzki w klatkách/ ktore gdy náwáłność powſtáie/ wypuſzczáią po iednemu ábo po dwu/ áby leciały ku źiemi oyczyſtey ſwoiey/ á ſámi zá nimi z okrętámi żegluią. A gdy im te vlecą że ich widźieć nie będą mogli/ tedy znowu záśię inną parę puſzczáią. A tak to długo czynią/ áż do portu pożądánego dopłyną. Solinus cap. 54. Plin. l. 6. cap. 52.

Kościoł ś. ieſt iáko okręt iáki/ w ktorym wierni Páńſcy płyną przez morze tego świátá/ do oney oyczyzny niebieſkiey/ że drogi niewiedzą/ że w náwálności ſą vſtáwnie/ trzymáią ſię śládu/ ptaſzkow niebieſkich/ to ieſt/ duchow błogoſłáwionych/ ktorzy tu ćiężar ćiáłá ſwego śmiertelnego złożywſzy/ polećieli do oney źiemie oyczyſtey do niebá/ gdźie záwſze Dawid ś. oczy ſwoie podnoſząc/ ták mawiał do Pogo Bogá. Oculi mei ſemper ad Dominum, quoniam ipſe evellet de laqueo pedes meos, gdźie że iuż zalećieli bráćia náſzy/ świeći Páńſcy/ ćieſzymy ſię z ich ſzczęśliwości/ á nádźieię mamy/ że też ich torem idąc/ y zá niemi okręt náſz dyryguiąc/ dopłyniemy do oney oyczyzny pożądáney gdźie nam Chryſtus Jezus budzie miaſto Jeruzalem do mieſzkánia/ pełne rádości/ pełne weſela nieſkończonego/ iáko przez Izáiaſzá Proroká powiedźieć raczył. Ecce ego creo Jeruſalem exultationem, & populum ejus gaudium. Ktore ſłowá wykładáiąc Hugo Kárdynał ták mowi/ iż nie powiáda tu Izáiaſz áby Pan miał budowáć/ Jeruſalem exultantem, ábo populum gaudentem, ále ipſam exultationem ipſum gaudium. ná pokazánie tego/ iż w niebie ſámá tylko rádość/ y ſámá vćiechá niewypowiedźiáná/ nie párty. kułká rádości ábo vćiechy/ iáko tu ná świećie miedzy námi ſię tráfia/ gdy ſię komu co dobrze powodźi. Przetoż lo- Pſal. 24. Iſaiæ 66.

quitur emphaticè ad expenſionem magnitudinis gaudij, quia tunc electi quaſi abſorbentur à gaudio bonorum domus Dei: ut non ſolum populus cæleſtis Ieruſalem gaudere, ſed & gaudium eſſe dicat.

Hogo Cardinalis in cap. 66. Iſaiæ.

Słuſżna tedy ábyſmy ſie dźiś z wroczyſtośći świetych Bożych ćießyli/ iż oni tuż doſtąpili zupełney nagrody/ zá świątobliwe poſtępki ſwoie/ á nam otuche vczynili dobra/ że też y my ich torem idąc/ obfićie według obietnice Páńſkiey/ vkontentowáni bedźiemy. Przetoż obaczmy w czym tá obfita nagrodá nam ieſt zgotowána.

WTORA CZĘŚĆ

Iákoobfita nagrodá nam ieſt od Páná Bogá zgotowána.

W czym ludźie nátym świecie ßcześliwość ſwoie pokładaią.

LVdźie tu ná świecie żyiący/ ßcześliwość ſwoie w tych poſpolićie dźieśiąćiu rzeczách być rozumieią/ w ßláchectwie/ w vrodźie/ w potencyey/ w zdrowiu y długowieczności/ w bogáctwách/ w ſławie/ w zwyćieſtwách/ w krolowániu/ w roſkoßách vſtáwicznych/ y náſyceniu żadzy náßey/ ktore wßytkie rzeczy przemiiáią ták ná świecie/ iáko błyſkáwicá przemiia poczowßy od wſchodu áż do zachodu. A człowiek ktory tego wßytkiego záżył/ vmiera nic niemáiąc y táko nágo wyßedł z żywotá mátki ſwoiey/ ták nágo wraca ſie do grobu/ mowiąc z Jobem ś. Nudus egreſſus ſum de utero matris meæ, & nudus revertar illuc. Sáme tylko ſpráwy dobre/ ieśli ktore żyiąc ná świecie czynił/ poyda zá nim/ iáko ſam Pan Zbáwićiel náß prawdá naywyżßa powiedźieć raczył. Opera enim illorum ſequuntur eos.

1. Cor. 2.

Zá ktore to dobre ſpráwy/ obiecano nam w dźiśieyßey Ewángelíży obfito nagrodę/ mowiąc: Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. Coż zá nagroda? nagrodá mowi Páweł ś. ieſt táka/ iáka oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis aſcendit, quæ præparavit Deus ijs, qui diligũt illum. A te nagrode oćiec czeládny názwał y Mátheußá ś. großę dźiennym. Matth. 20. Abowiem conventione factâ de denario diurno, miſit eos in vineam ſuam. Dáiący znáć/ iż iáko nád liczbę dźieśiećioráka nie máß w wßytkich narodow liczby wiekßey ná świećie: ták nád ßcześliwość niebieſką/ nie máß ßcześliwoſći y błogoſławieńſtwá wyżßego ná świećie/ iáko mowi Paulus de Palatio. Eleganter vita æterna denarius dicitur. Denarius ſiquidem omnes numeros claudit & ultra denarium, nulla novit natio numerare. Ita vita æterna omnes felicitates in ſe comprehendit, nec eſt quod ultra felicitatem illam quidquam deſiderari poſſit.

Paul. Pal. in cap. 20. Matth.

Matth. 22.

Zá ßlácheńſtwo náſze doczeſne dáie Pan Bog w niebie ßlácheńſtwo Boſtwá ſwego.

Abowiem co ſie tknie naprzod ßláchectwá / ktorego ſobie wſpániałe wßytkie ánimuße tu żyiąc ná świećie/ áby od poſpolſtwá/ wyłączonymi bedąc y rodźić ſie mogli z ßlácheetnych przodkow/ y ſiedźieli iáko ná nawyżßych honorách/ tytuluiąc ſie nazwiſkámi iáko nayſoremnieyßemi. To ludźie ſpráwiedliwi z tego świátá zchodząc. Eruut ſicut Angeli Dei in cælo, mowi ſam Pan Zbáwićiel náß w Mátheußá ś. A nátura Anyelſka dáleko ieſt zacnieyßa nád nature náßę ludzką/ lubo to kto Krolem bedźie/ lubo Xiążęćiem/

lubo

lubo Cesárzem naypotężnieyßym náświećie. A owßem ießcze bedźie zacnieyßym nád Anyoły świete/ ieśli bedźie náśládował w życiu swoim Páná Chrystusá/ bo sie ostánie vczestnikiem natury iego/ y iákoby bogiem iákimśi względem zacności Anyelskiey/ nie tylko tego ßlachectwá náßego ziemskiego/ iáko mowi s. Cyryllus Alexándryiski. Ego sic accipio, quod qui potuerit sequi Christum, & penetrare cũ eo interius tabernaculum, & cælorum excelsa conscendere, jam non erit homo, sed secundùm verbũ ipsius tanquam Angelus Dei, aut etiam forte ille super eum sermo complebitur quem ipse Dominꝰ dixit. Ego dixi, Dij estis. A dáie záraz przyczyne tego s. *Thomas Villanus*, mowiąc: iż człowiek wyzuwßy sie z przyrodzenia swoiego/ gdy sie do niebá dostánie/ ostánie sie vczestnikiem nátury Bosktiey y blogosławienstwá iego wiecznego/ nád co nie maß zacności iuż wiekßey áni ßlachectwa wiekßego/ nie tylko ná ziemi/ áletęż y wsámym niebie. Natura hæc noſtra in quolibet beato, divino quodam lumine illuſtrabitur; & ad eſſe divinum miro quodam modo elevabitur, ut plus quilibet beatus videatur habere de Deo quàm de ſeipſo A spełni sie ono/ co sam Zbáwiciel o ßlachectwie y zacności náßey powiedźieć raczył/ przez Janá s. Ewángeliste. Qui mihi miniſtraverit, honorificabit eum Pater meus, qui eſt in cælis. Kto powiáda bedźie służył ze wßytkiego sercá Pánu Bogu/ tego Pan Bog vczci / y vraczy nád wßytkie Anyoły/ nietylko nád ludźie przypußczáiąc go/ nietylko do widzenia Bostwá swoiego/ ale też y do istności natury swoiey Bosktiey/ nád co zacność ani ßlachectwo żadne nie może być wymyślone wiekßе.

A co ludźie sobie zdrowia dobrego ná świećie życzą / to Chrystus Pan powiáda/ że sługom swoim da zdrowie tákie/ że go żadna chorobá/ żaden ból/ żaden frásunek / y żadna dolegliwość náwatlić nie bedźie mogłá. Abſterget Deus omnem lachrymam ab oculis eorum, neque luctus, neq; clamor, neque dolor erit ultra.

A to zdrowie nietylko bedźie dłu-

gowieczne w nas/ y nienárußone żadnymi przećiwnościámi/ ábo przypadkámi/ ále zgołá bedźie bez końcá/ bez śmierći/ y bez wßelákiey boiáźni vstánia/ ábowiem mors ultra non erit.

Co do vrody y piękności. Páwel s. przypátruiąc sie ludźiom ták w Grecyey/ iáko y we Włoßech / iáko też y w Páleſtynie oyczyznie swoiey/ y w innych ták wielu prowincyách / ktore zwiedźił náuczáiąc Ewángeliey : cokolwiek ieno widźiał piękne ná świećie/ powiedźiał: Omnia arbitror ut ſtercora. skoro ieno obaczył piękność rzeczy niebieſkich bedąc zachwyconym do trzećie nieba. Czego mu potwierdźiła y sámá Krolowa wßytkich SS. Naswiętßa Pánna Márya w obiáwieniu swoim Brygidźie s. powiadáiąc: Cùm cæleſtis pulchritudo apparuerit, omnis pulchritudo terrena confundetur, & reputabitur quaſi ſtercus. Przeto vważáiąc Bernardyn s. piękność Anyołow świętych/ y piękność ciał vwielbionych / y ozdobe dwały niebieſkiey/ śmieciámy názwał wßytko / cokolwiek tego z onego pałacu niebieſkiego zámiotßy / ná te naße ziemie wyrzucono: á przećie my tu ná ziemi dźiwuiemy sie rzeczom niektorym/ y ich piękności między tymi śmieciámi ná ziemi. Coż mamy rozumieć o piękności niebieſkiey/ y duchow błogosławionych wnetz kroluiących? Sordes cæli proijciuntur in terra & fæx & omnia turpia proijciuntur in terra: & nihilominus tu vides quantũ iſta fæx terræ eſt pulchra, & pulchros producit effectus? A Hugo Cardinalis vważáiąc one słowa Pańſkie przez Jzáiaßa powiedźiane: Ecce enim ego creo cælos novos, & terram novam, & non erunt in memoria priora, & non aſcendent ſuper cor. Powiáda iż Chrystus Pan zákładáiąc Kościoł swoy s. ták go omył we Krwi swoiey przenadrożßey/ iż cokolwiek było zgotowánego à conſtitutione mundi w niebie/ dla wybránych sług iego/ tedy to ták wßytko odnowił/ iż dostawßy sie świeci Páńscy do niebá / cokolwiek pierwey o piękności iego rozumieli / y cokolwiek ieno pięknego ná świećie widźieli / y myślić o tym niezdołáli wiecey/ obaczywßy to

co im-

B. Thom: Villanus Conc. 5. Nati Domin.

D. Cyrill. Alexan: l. 11 Levit.

Ioan: 12.

Apoc: 21.

Philip. 3.

Revel S. Brigid. l. 4 cap. 19.

D. Bernar. part. 4. ſerm. 40

Iſaiæ 65.

cō im meka ſwoią przenadrożſſo Chryſtus JEzus zgotowáć raczył. Priora non erunt in memoria, nec aſcendent ſuper cor: quia tanta erit pulchritudo eorum, quæ tunc erunt, ut memoriam iſtorum, quæ nunc ſunt, rocordari dedignentur. Abowiem ſáme ciáłá wwiełbionych świętych Bożych / beda ſiedmkroć iáśnieyſze nád ſłońce/ mowi ś. Wincenty. Omnes Doctores dicunt, quod ſepties erit ſole clarius corpus glorioſum. Ex hoc ſequitur, quod ſi Deus loco ſolis poneret corpus glorioſum, magis illuminaret mundum, quàm ſol. Jeno był ná krotki czás vkázał chwałe ſwoie Pan Zbáwićiel Vczniom ſwoim ná gorze Thabor / álić zárázem táż ſie im podobáłábyłá/ że z tamtąd zieść nie chćieli/ ále prośili Páná / ábytámi iuż wiecznie mieſkáć byli mogli. Ale

Hugo Cardinalis in cap. 65. Iſaiæ.

D. Vincēt ſerm: 1. Dom. in Albis.

Matt: 17. deſcendentibus illis de monte præcepit Jeſus dicens: Nemini dixeritis viſionem, áby ſie chwałá kroleſtwá niebieſkiego ludźiom według rozumu ſwoiego wßytko ſądzącym / nie zdáłá być nie podobna.: Dixit, nemini dixeritis viſionem hanc, ne gloria futuri regni incredibilis eſſet.

Gloſſ: in cap. 17. Matth.

Potencyo záśie ſwoie ludźie tego świátá kłáda w śiłach przyrodzonych/ w ſercu wielkim / w animuſſu wyniośłym/ w gromádźie ſług/ w intratách wielkich/ y w woyſkách potężnych y dobrze ćwczonych / ktorymi otrząſáią ſie ſąſiedom ſwoim / groźni ſą poddánym zuchwálym / ſtráſzni pogránicznym / y odległym nákoniec narodom podźiwieniem wielkim/ ták/ że ich ſłánować muſſą/ ó przyiaźń ſtáráią / vpominkámi weneruią/ y ſwoie z innymi kłopoty ábo rozroźnienia pod ich rozſądek poddáią/ y ná ich decyzyey przeſkáią. A potegá Swiętych Bożych ieſt táka/ iż nie kontentuiąc ſie źiemſkiemi rzeczámi/ niebá ſámego ktore ieſt nie doſtępne/ gwałtownie ſie dobiiáią. Regnum cælorū vim patitur, & violenti rapiunt illud. A nie z ludźmi ſobie rownymi woyne toczą / y nie doczeſnego kroleſtwá nápieráią ſie: ále ſámego Páná Bogá wola modlitwámi ſwoimi odmieniáią. Qui voluntatē timentium ſe faciet, & deprecationem eorum exaudiet. A ſámego Páná Bo-

Matt. 11.

Pſal. 144.

Iáko potęga tego świátá nie rowna potędze niebieſkiey.

gá nátury doſtąpić vśiłuią / áby ſie weń odmieniwßy z nim ná wieki krolowáli. An non tibi videtur violentia, mowi Hieronim ś. cum caro cupit eſſe quod Deus eſt; & illuc, unde Angeli corruerunt. Angelos judicatura aſcendit? Dźiwuie ſie tákowey odwadze świętych Bożych Bernárdinus ś. y potencyey ich wyćhwalić ſie niemogąc/ tymi ſłowy diſturs ſwoy záwiera. Potentia ſanctarum animarum erit ita efficax, ut aliud cælum & aliam terram poſſint facere, ſi vellent.

D. Bernar part. 4. f. 19. exui.

A że tu ludźie naybárźiey bogactw prágną/ wśi/ zamkow/ miaſt/ y złotá/ ſrebrá/ y kámieni drogich; dla tego Páwel ś. chcący nas powabić do Chryſtuſá nágiego ná krzyżu/ powiáda / iż ieno wierzćie weń y oddawaycie mu cześć powinna iáko Bogu / będźiećie mieli/ y miáſtá/ y zamki/ y złoto/ y kámienie drogie/ ále nieſkończonym práwie ſpoſobem doſkonálßе y drożßе/ niżeli tu ná źiemi. Abowiem Civitatem habemus æternam non manu factā in cælis. A miáſtá wrobione nie z cegły / nie z drzewá / nie z kámieni proſtych/ ále ze ßczyrego złotá/ iáko ie widźiał w ſwym obiáwieniu Jan ś. Civitas illa aurum mundum, w ktorym to mieśćie nie poſtoi niezgodá. Bo Civitas quaſi civium unitas eſt. Nie poſtoi nedzá/ bo ieſt wßytko z fundámentow ſwoich z kámieni y perel drogich murowáne. Niepoſtoi mieć nieprzyiaćielſki / ábowiem ſam Pan ieſt murem iego. Et reges terræ afferent gloriam ſuam & honorem in illam. Przetoż św: Thomaß Villanus, Janá św: obiáwienie tłumáczac/ ſłußnie y madrze bárzo ták o tym mieśćie mowi. Joannes civitatem illam aurum mundum dicit, nam tota deificata eſt, tota Deiformis & elevata ad eſſe divinum.

2. Cor: 5.

Apoc. 21.

B. Thom: Vill: Gość de Purific B. M.V.

Sławá też śś. Bożych przechodźi ſławę wßytkich bohátyrow y wßytkich medrcow świátá tego. Bo o ſławie Alexándrá wielkiego/ y o ſławie Páńſtwá Rzymſkiego nic nie ſłyßano ná nowym świećie: bá náwet y tu w Azyey/ gdźie Chinenczycy Hyſtorye ſwoie piſáne od kilku tyśiecy lat pokázuią/ á tych Monárchiy náßych żadney w nich

Sławá śś. Bożych nie ſą dáleko nád ſławę krolow tego świátá.

wzmian-

wzmiáki nie nayduią. Tákże vczonych ludźi ſwoich wyliczáiąc/ ſkąd ktory záśiągł iákiey mądrośći/ nic o Grekách/ Egipcyanách/ ábo Żydách nie ſłychali. A inſzych Europeyſkich ludźi/ y ſpomináć przed nimi ſtrodá. Lecz ſławá śś. Bożych/ nie tylko Kośćioł Chryſtuſow nápełniłá/ ktory ieſt teraz po wſzytkim práwie świećie rozgłoſzony/ iż ſłuſznie ſie o nich mowić może. In omnem terram exivit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum. Ktore opowiádáiąc imie vkrzyżowánego z vſt ſwoich wypuśćili/ iáko luđźie. Ale niebieſka mądrośćia będąc nápełnieni/ ták świátá wſzytkiego káty náuka ſwoia y świątobliwośćia nápełnili/ iż ſłuſznie w nich Mądrość Bożká ſtrą ſzyći ſie/ mowiąc. Gyrum cæli circuivi ſola, nie tylko źiemie/ ále też y niebo ſámo nápełniáiąc. Skąd pięknie Bernárdynus ś. Tantæ namq; magnitudinis eſt cælum, quod à nullo circumdatur, niſi à ſolo Deo: unde ait: Gyrum cæli circuivi ſola, kogo bowiem Pan Bog powołał ná ſłużbę ſwoię/ mowi Páwel ś. tego też y vwielbił y wſławił w chwale krolewſtwá ſwoiego niebieſkiego/ ktore w ſobie zámyka te wſzytkie máteriálne niebie zámyka te wſzytkie máteriálne niebioſá. Quos prædeſtinavit hos & vocavit, quos autem vocavit, illos & magnificavit: quos deniq; magnificavit illos eoſdem glorificavit.

Ecclef. 24.

D. Bernar. ibid: ſerm: 63. art. 1. cap: 1.

Prágną ieſzcze ludźie miedzy inſzymi ſzczęśliwośćiámi świátá tego/ mieć pomſtę y zwyćięſtwo nád nieprzyiaćiołmi ſwoimi/ ále to podobno w nich pochodźi z niećierpliwośći iáko ktoryś/ iż krzywdy ſobie vczynioney znieść nie moga. Ábo też z zágniewánia/ y wielkiey nienawiśći drugich/ że ich ćierpieć nie moga rownymi ſobie/ ábo ſzczęśliwymi nád ſie. Lecz w świętych Bożych tákowa zápáleżywość pánowáć nie może/ ktorzy y áffekcye ſwoie vmieią trzymáć ná wodzách rozumu/ y od Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá náuczeni ſą nieprzyiaćiołō ſwoim dobrze czynić/ y miłowáć z ſercá tych ktorzy ich nienawidźieli. Przetoż y namiętnośći ćiáłá ſwoiego/ y pożądliwośći świátá/ y podżogi wſzytkie czártowſkie zwyćiężywſzy mężnie/ nie zwiędłe pálmy trzymáią w ręku ſwoich w niebie iáko tryumphatorowie/ amicti ſtolis albis, & palmæ in manibus eorum. Apoc: 7.

Zemſty śś. Boży nád przećiwnikami ſwoimi nigdy nie prágną.

A nie tylko to zwyćiężyć nieprzyiaćioł ſwoich ludźie tego świátá prágną/ ále też pánować nád nimi/ y roſkázować im zá wielkie ſzczęśćie ſobie być rozumieią: zwłaſzcza gdy ieſzcze na ich głowy korony krolewſkie wkładáią/ y ſadzáią ich ná máieſtatách wyniośłych/ pokázuiąc im to/ iż wyżſzymi ſą nád ludźi innych/ y Boſkiego coś w ſobie máią. Przeto y imiona im odmieniáią/ áby ſie nie zdáli bydź tymi/ co pierwey byli/ y nazwiſká przez pochlebſtwo rożmáite przydáią/ názywáiąc ich Auguſtos, Invictiſſimos, Sereniſſimos, potentiſſimos, Inclytos, Illuſtres, y co wiedźieć iáko. O świętych ſwoich Chryſtus Pan powiedźieć raczył/ iż kogokolwiek weźmie do krolestwá ſwoiego niebieſkiego/ tego vczynił wiecznym ſoſem Pánem/ y tákim Monarchą/ iż z źiemſkich obywáteiow nikt imienia iego przywłaſzczyć ſobie nie będźie mogł. Et dabo illi calculum candidum, & in calculo nomen novum ſcriptum, quod nemo ſcit niſi qui accipit. Da mu władzą na pánowánie/ y ſceptrum Krolewſkie w rękę na rządzenie narodow. Dabo illi poteſtatem ſuper gentes, & reget eas in virga ferrea, & tanquam vas figuli confringentur. Jáko bowiem Krolom mieć do boku przypáſuią ná koronácyey/ áby nim czynili ſprawiedliwość/ y karáli złych ludźi wyſtępki. Ták o Swiętych Bożych/ ktorzy w niebie iuż krolują z Pánem ſwoim rozumieć mamy/ iż gladij ancipites in manibus eorum ad faciendam vindictam in nationibus, increpationes in populis, ad alligandos Reges eorum in compedibus, & nobiles eorum in manicis ferreis, ut faciant in eis judicium conſcriptum. A że oſobliwy ieſt znák krolowánia/ kiedy komu koronę na głowę kłádą/ iáko znák pánowánia dany od ſámego Páná Bogá/ ktory ieſt Corona noſtra, widogá/ ktory ieſt Corona noſtra, widomie poſłany. Dla tego Dawid ś. wymie poſłany. Dla tego Dawid ś. wyżſzeniu ná godność krolewſką ſług Páńſkich dźiwuiąc ſie/ mowi do Páná Bogá: Poſuiſti in capite eius coronam de lapide pretioſo. Panie Bo- Apoc: 2. Pſal: 20.

Pochlebſtwo ludzkie, krolom powymyſlało nazwiſká rożmáite.

że moy

że moy kogoś ty/ powiáda/ przyiał do swoiego przybytku niebieskiego/ káżdemus włożył ná głowę koronę z kámienia drogiego. Z iákiegoż to kámieniá? Odpowiáda Bernárdynus św. De lapide pretioso, scilicet, qui topazius nominatur. Abowiem iáko ten kámień drogi Topázyn wßytkie w sobie kolory ma: ták káżdy błogosławiony ma w sobie wßytkie ßczęśliwości/ wßytkie ozdoby/ wßytkie cnoty/ [illegible]ności/ y wßytkie piękności/ id est, coronam gloriæ, omnem decorem in se habentem, mowi Bernárdyn św. A iż złote iábłko dáią też Krolom do ręku/ ná znák gárści tey ziemie ktorey máią pánować. Swiętym Bożym nie ziemie cząstkę dáią do spráwowánia/ ále niebo sámo do krolowánia/ quia in cælestibus regnis Sanctorum habitatio est, y tám swoy máiestat ábo thron zásiadáią/ według obietnice Zbáwićiełá swoiego/ ktory przez Janá ś. nam powiedźieć raczył: Qui vicerit, dabo ei sedere mecum in throno meo: sicut & ego vici, & sedi cum Patre meo in throno eius. Do ktorego thronu wzywa sam/ y częstuie nas wßytkich/ mowiąc: Venite benedicti Patris mei, possitete paratum vobis regnū à constitutione mundi.

D. Bernar: par. 2. ser. 66. art. 3. in primo.

Apoc: 3.

Matt. 25.

Jeßcze sobie ludźie prágną ná świećie roskoßy vstáwicznych/ y wesela vstáwicznego/ nie kontentuiąc się áni stáwą/ áni bogáctwy/ áni potęgą/ áni zwyćięstwy/ áni krolestwem nákoniec sámym. Swięci Pánscy ktorzy te wßytkie rzeczy námienione nie wypowiedźiánym sposobem doskonálße w niebie máią/ zázywáią też miedzy inßymi ßczęśliwościámi/ y wesela y rádości nigdy nieskończoney. Veniēt in Sion cum laude, & lætitia sempiterna super capita eorum, gaudium & exultationē obtinebunt. Práżnku żadnego niemáß áni vćisku/ áni boleści/ áni boiáźni/ gdy pátrzą vstáwnie ná tego. In quem desiderant Angeli prospicere. A Dawid św: nic sobie wiecey nie życzył/ ieno pátrzyć ná obliczność Páná Bogá swoiego/ w czym naywiekßa rádość/ naywiekße wesele Swietych wßytkich záwisto. Adimplebis me lætitia cum vultu tuo. Kgdy sie Dániel Prorok vskarża/ iż ná lud swoy wybrány Pan Bog przepuscza vtrapienia rozmáite/ tedy záraz przykłáda/ iż te náwiedzenia iego ś. są iáko kropelká iáka względem rádości y chwały ktora sługom swoim w niebie nágotował. Stillavit super nos maledictio Kto to krople plag Páńskich/ ś. Bernárdynus vważáiąc/ y z rostoßa niebieska rownáiąc/ ták mowi. Guttatim pœna bibitur, per minutias transit: nam in remuneratione torrens est voluptatis. Abowiem ták Prorok św: mowi. Torrente voluptatis potabis nos. Do ktorey to roskoßy/ ábyśmy sie pokwápili/ lubo zawße/ iednák dźiś osobliwie/ Christus & concives nostri extensis cum brachijs, & canticis nos expectant, mowi Augustyn ś. Dobrze tedy powiedźiał Sálomon/ że Expectatio justorūm lætitia, bo kogo Pan z płáczu y frásunkow tego świátá wyprowádźi do onych rádości niebieskich/ tedy zápomni łátwiuśieńko tych kłopotow/ y nedze ktorą cierpiał ná świećie/ á iákoby ßáto iáka kosztowna przyodźieie się rádością. Czego doznał ná sobie sámym psálmistá ś. y dźiękuiąc P. Bogu zá ruká łáske powiedźiał. Convertisti planctū meum in gaudium mihi, conscidisti saccum meum & circumdedisti me lætitiâ. Ktore słowá Dawidá ś. Hugo Cardinalis wykładáiąc ták mowi. Dicit autē circumdedisti me lætitia, ut notet magnitudinem lætitiæ, quia potius continet suos possessores, quàm contineatur ab eis Dla tego y Jzáiaß rádość niewypowiedźiáną śś. Bożych opisuiąc/ nie powiedźiał Lætitia sub capitibus eorum, ále super capita eorum, iákoby dáiący znać mowi ś. Wincenty/ iż żadna głowá ludzka/ á náwet y sámych błogosławionych Páńskich/ nie może poiąć tey rádości/ ktora máią świeći Boży w niebie. Dicit super capita eorum, quia tanta est lætitia Sanctorum, quod non potest compræhēdi.

Pfal. 15.

Isaiæ 36.

1. Petr. 1.

Pfal. 15.

Hugo Cardinal. in Pfal. 29.

D. Vincēt ser: 1. fer. 5. Pentec.

Dźiesiata y ostátnia żadza ludzka iest násycenie zupełne woley náßey/ ktora nigdy tu ná ziemi nápełnić się nie może; y luboby człowiek iadł áż do vprzykrzenia y piłtákże/ przecie názáiutrz y prágnąć y łáknąć będźie. Luboby to wßytko miał co ieno okiem wi-

Náśycenia żadnego nad tym świećie niemáß.

dźi/ ábo myślo pomyśli/ przecie ießcze wiecey mieć prágnie. Luboby wßytkich roskoßy co ieno świát y ćiáło wymyślić może zájywał / przecie sie tym ießcze nie kontentuie/ ále czegoś wiekßego coraz żada y potrzebuie. Sámá tylko chwałá niebieska násyćić może człowieká / y vkontentować wßytkie prágnienia iego/ iáko Dawid ś. mowi. Satiabor cum apparuerit gloria eius. A iáko sam Zbawićiel mowić raczy/ ći tylko sámi sá błogosławionymi y násyconemi y vkontentowánemi/ ktorzy pożywáią chlebá w krolestwie niebieskim. Beati qui manducāt panem in regno Dei, ktore słowá Páńskie Hugo Kárdynał ták wykłáda y rozumieć nam każe/ stosuiąc ie z słowámi Dawidá ś. Qui manducatur videndo facie ad faciem sicuti est. Hoc est enim manducare, ipsum videre facie ad faciem & contemplari quod est frui Deo. Przetoż Ewángelistá ś. tákowych sług błogosławionych ßczesliwość opisuiąc mowi / iż sam im Pan służyć będźie do stołu/ áby sie dostátecznie násyćili y vkontentowáli w żadzách swoich. Præcinget se, & faciet illos discumbere, & transiens ministrabit illis. A Chryzologus ś. dźiwuiąc sie tákiey niezmierney łáskce Páńskiey mowi. Discumbēti homini DEVS astat in cælestibus, epulanti servo servit Dominus, pueris suis, ministris suis, ministerium facit Christus, & facit jam in patris gloria constitutus. O iáka to łáská powiáda niewypowiedźiána. O iáka nagrodá zá krotkie prace náße nic oßácowána. O iáka miłość P. Bogá náßego przećiwko stworzeniu swoiemu rozumem Anyelskim/ nie tylko ludzkim nie poieta/ ktory groß ieden tylko/ to iest/ żywot wieczny zá posługi náße niegodne obiecawßy/ Denarium nam dáie/ dźiesięćiorákie błogosławieństwo w sobie zámykáiący/ gdybysmy dla chwały imienia iego św. dźiesięćiorákie żodze náße ná tym świećie opuścili/ ßláchectwo/ vrode/ potencya/ zdrowie/ bogáctwá/ sláwe/zwyćiestwá/krolestwá roskoßy/ y sytość tych rzeczy doczesnych; ktore nā sáme vpływáią choćbysmy ie iáko napilniey zátrzymáć chćieli/ y nigdy nas násyćić nie mogo/ bysmy ich naywiecey mieli. Przetoż/ Si magnæ & multæ sunt delectationes in rebus delectabilibus, mowi Bernádynus ś. qualis, & quanta est delectatio in illo, qui fecit omnia delectabilia? Qui hoc bono fruitur, quid illi erit? & quid illi non erit? A dla tegoż nie ná ziemi ále w niebie nagrody sie spodźiewaymy zá prace náße/ tám wzgorę nie tu ná tym pádole płáczu y mizeryey/ vkontentowánia náßego ßukaymy.

Lucæ 14.

HugoCardinalis in cap. 14. Lucæ.

Lucæ. 12.

Chrysol: serm; 14.

D. Bern: par. 1. ser: 64 art. 3. cap. 3.

TRZECIA CZĘSC.

Iáko nie ná ziemi ále w niebie nagrody nászey zá dobre vczynki od Páná Bogá, spodźiewáć się mamy.

P. Bog rownie według zasług kázdego każe.

IAż Pan Bog náß rownie spráwiedliwy iest/iáko y miłosierny dla tego obiecawßy nam zá namnieyßy dobry postępek z miłosierdźia swoiego nágrodę/ lubo tego czynić nie iest powinien/ dotrzymuie iednák słowá swoiego kázdemu/ y według zasług kázdego ták dobrego/ iáko y złego człowieká zá cnotliwe postępki nagrodę dáie stokrotna y przedko. Ták o niem

Dawid ś. powiádá. Miſericordia & viritas obviaverunt ſibi, juſtitia & pax oſculatæ ſunt. Rownie ſie práwi złoczyłá ſprawiedliwość z miłoſierdźiem Páńſkim/ ktora ták prawdźiwa ieſt/ że ſie nigdy odmienić nie może: y komu ia Pan pokaże/ będźie ták vſpokoiony ná ſercu/ y vkontentowány zá zaſługi ſwoie/ iż nic przećiwko ſprawiedliwośći Páńſkiey rzec nie może. Że tedy ludźie przedtym pogáńſcy/ y ktorzy teraz w Chryſtuſá P. nie wierzą / ſiłá dobrych vczynkow moraliter czynią. Tedy im to P. Bog doczeſnemi rzeczámi nágradza/ zdrowiem dobrym/rozmnożeniem dźiatek/ máietnośćiámi y bogáctwy/ wywyżſzenie ná honory/ rozßerzeniem Páńſtwá / oſtroścła dowćipu/ y ſławą ná tym świećie długowieczną.

Dobrym ſowita P Bog nagrodę dáie, y tu ná tym świećie y w niebie

Tym záśie ktorzy weń vwierzyli/ y oddáią mu pokłon powinny iáko Bogu/ záchowuiąc przykazánie iego św: we wßytkim/ y temi doczeſnemi rzeczámi kontentácye dáie/ y w niebie obſita nagrodą opátruie/ iáko w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźieć raczył. Gaudete & exultate quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

Spodźiewáli ſie tey nagrody w niebie y pogáńſcy Philozophowie niegdy ktorzy według możności rozumu ſwoiego P. Bogá poznawßy żyli świátłem przyrodzonym rozumu ſwego/ rządząc ſie y ſtrzegąc ſie wßelkiego bálwochwálſtwá głupiego / ktorym ßátan był świát omamił: y przetoż według wielkiego miłoſierdźia Bośkiego/ odnieśli nagrodę ſwoię ſłußną. Do ktorey to nagrody w niebie náznáczoney/ Seneká pobudzáiąc pánią iedną Rzymſką/ ták do niey w iednym tráktaćie ſwoim piße. Intratura es vrbem Dijs hominibuſque communem omnia complexã, certis legibus æterniſque devinctam, indefatigata cæleſtia officia volventem. Videbis ex alto illic innumerabiles ſtellas, miraberis uno ſydere omnia impleri, ſolem quotidiano curſu diei noctiſque ſpatia ſignantem, annum in æſtatem hyememque æqualiter dividentem. Videbis nocturnam Lunæ ſucceſſionem, à fraternis occurſionibus leve remiſſumque lumen mutuantem,

Seneca Conſolat: ad Marciá cap. 18.

& modo toto ore terris imminentẽ, & acceſſionibus damniſque mirabilem, ſemper proximè diſſimilem. Videbis ſeptem ſydera diverſas agẽtia vias, & in contrarium præcipiti mundo nitentia. Miraberis conlecta nubila & cadẽtes aquas, & obliqua fulmina, & cæli fragorem; denique ſatiatos ſpectaculo ſupernorum in terram oculos deijcies in qua hanc quam vidiſti & non vidiſti formam rerum aſpicies, & vel videbis, vel miraberis, varios motus ſublunares, quibus conflictantur mortales. Nád co nie mogł Chrześćiáńſki człowiek o świetych Bożych w onym Mieśćie tryumphuiącym Jeruzalem kroluiących/ lepiey powiedźieć. Abowiem tu ná ziemi dla rożney woli/ káżdego człowieká/ nie może być obfita nagrodá nam dána/ bo ſie nie zgadzamy w woley náßey miedzy ſobą. A w niebie una omnium voluntas, unum cor, & unum labium, iż wßyſcy ieſteſmy członkámi iednego ćiáłá Chryſtuſowego/ ktory ieſt głowa náßa/ y przeto iáko Dawid ś. powiáda. Ambulabimus in domo Domini in conſenſu. Do tego/ ná ziemi ieſt zazdrośći pełno/ nie byłby żaden vkontentowány widząc v drugiego wiekßą nagrodę niżeli v ſiebie. A w niebie gdźie tylko ſámá miłość pánuie/ nie może być zazdrość diſparis claritatis żadna/ iáko Auguſtyn ś. mowi/ ieno zgodá y wzaiemna życzliwość ieden ku drugiemu. Nákoniec tu ná ziemi pychá krolnie miedzy ludźmi/ gdyby tedy kto miał wiekßą nagrodę nád drugiego/ iużby ſie pyßnił y wynośił pogardzaiąc temi ktorzyby mnieyßą nagrodę nádeń mieli. A w niebie iáko ieno wyrzucono pyßnego Lucyperá/iuż wiecey pychá niepoſtáłá/ iáko Dawid ś. mowi. Non habitabit in medio domus meæ qui facit ſuperbiam.

Auguſtin: ſuper Io. annem.

W niebie pychy niemáſz záthym zazdroſći, y nie zgody żadney.

W niebie tedy Chrześćiánie nagrody náßey ſpodźiewáć ſie mamy/ ktora nam naprzod przedko będźie dána/ záraz ieno ſie dußá z ćiáłẽ rożdźieli. Ecce venio cito, & merces mea mecum eſt, reddere unicuique ſecundùm opera ſua, mowi ſam Pan Zbáwićiel w obiáwieniu Janá ś.

Do tego że w niebie wßyſcy da P.

Bog

Bog z pokoiem nagrody swoiey kázdy zázywáć bedźiemy/ iáko Izáiaß powiáda: Sedebit populus meus in pulchritudine pacis, & in requie opulenta. Á náźiemi vstáwiczne motus, vstáwiczne turbácye. Jáko tedy przez śiedm dni stwarzáiac Pan Bog niebo y źiemie prácował/ á dniá osmego odpoczął/ ták przez wßytkie dni żywotá náßego/ ktore tegodniowa robota znáczy/ prácuiac ná tym świećie dla zbáwienia náße°/ osmego dniá da Pan Bog/ to ieść po śmierći odpoczywáć bedźiemy w niebie z P. Bogiem náßym/ ktory habitabit cum eis. Et ipsi populus eius erunt, & ipse Deus cum eis erit eorũ Deus. Et regnabunt in sæcula sæculorũ. Co Hugo Kárdynał vważáiąc/ ták o stworzeniu świátá mowi: De die octava nulla fit mentio, quia gaudium æternum quod in octava ætate expectamus, tantum erit, quod non potest excogitari.

Isaiæ 32.

Apocal: 21. & 22.

Hugo Cardinal. in cap: 2. Genes.

Á iż Medrzec powiedźiał: Justi autem in perpetuum vivent, & apud Dominum est merces eorum. Dlatego nie możemy sie tu ná źiemi spodźiewáć nagrody náßey/ tylko w niebie/ iż tu wieczności nie máß/ á nagrodá náßá ma być wieczna/ iż tu świątości vstáwney nie máß/ ále dźień z nocą ná przemiány chodźi/ y to nie záwße pogodny/ á Pismo z Kościołem powiáda/ że lux perpetua lucebit Sanctis tuis Domine. Co Jan ś. potwierdzáiąc mowi: Et nox ultra non erit: & non egebunt, lumine lucernæ, neque lumine solis, quoniam Dominꝰ Deus illuminabit illos.

Sapiēt. 5.

Apoc: 21.

Jednym słowem merces Sancto, rum, mowi Bernat ś. est tam magna quod non potest numerari, tam pretiosa, quod non potest æstimari, & tam copiosa, quod non potest finiri. Dla tegoż w niebie iey ßukaymy/ nie tu ná źiemi/ w niebie sie iey spodźiewaymy/ nie w tym burzliwym morzu świátá/ do niebá sie po nie twápmy/ niebáwiąc sie tymi doczesnymi rzeczámi. Á że ś. Auguśtynem rzekł: Festinate illuc festinate charissimi ubi semper vivatis. Bo ieśliże ten doczesny żywot miłuiećie/ ktory wam pewnie vstánie/ y skończyć sie musi czásu swoiego. Czemuż nie miłuiećie żywotá wiecznego/ y niestáraćie sie oń/ kędy nigdy vmierać/ y nigdy chorować nie bedźiećie. Ale owßem przez wieki nieskończone ze wßytkiemi Anyołámi śś. y ze wßytkimi Wybránymi Páńskimi/ pátrząc twárzą w twarz ná Páná Bogá swoiego cießyć sie bedźiećie. O beata merces, mowi Bernat ś. Deum videre in se, in nobis, & nos in ipso felici jucundicare. Co nam rácz zdárzyć Chryste JEzu Zbáwićielu náß/ ktory iestes naywyższa Corona Sanctorum omnium. Amen.

S. Auguśt: de utilit. pœnitēt.

Ná Dzień Zaduszny

Ewángelia v Ianá Swiętego w Rozdź: v.

W On czás: Mowił JEzus Vczniom swoim y tłuszczom Zydowskim: Záprawdę/ záprawdę mowię wam/ żeć idźie godźiná y teraz iest/ gdy vmárli vsłyszą głos Syná Bożego/ á ktorzy vsłyszą/ ożyią. Ábowiem iáko Oćiec ma żywot sam w sobie: ták dał y Synowi/ áby miał żywot sam w sobie: y dał mu władzą sąd czynić/ iż iest Synem człowieczym. Nie dźiwuyćieß

cieß ſie temu/ boć przychodźi godźiná/ wßyſcy co ſą w grobiech/ vſłyßą głos Synà Bożego: Y wynidą ktorzy dobrze czynili/ ná zmartwychwſtánie żywotá: á ktorzy źle czynili/ ná powſtánie ſądu.

KAZANIE PIERWSZE.

O potrzebie Modlitew zá vmárłe.

Et procedent qui bona fecerunt, in reſurrectionem vitæ: qui verò mala egerunt, in reſurrectionem judicij. *Joannis 5.*

GDy pilno vważam/ czemuby ná początku Mieśiocá Liſtopadá pámiątkę obchodzono vroczyſto wßytkich duß kroluiacych z Chryſtuſem w niebie Chrześćiánie w Panu Bogu mili/ przyczyne tego być znáydźie/ iż mátká náßá/ kośćioł Ratholicki/ chce tego po nas/ abyſmy pámietáli ná śmiertelność náßę/ á pátrząc ná te drzewá/ ktore ſie láto całe źielenily/ przypominali ſobie/ iż iáko z nich liśćie zá náſtąpieniem Jeśieni źimney przyrodzoný ſpoſobem vſtępuie/ y zá pierwßymi przymrozkámi opada; ták y my ludźie zá náſtąpieniem ſtárośći/ y zládá okázyey choroby iákiey ćiężkiey/ iáko liśćie iákie z zdrowia/ śił/ y krásy náßey oblátuiemy/ y w tęż źiemię znowu/ z ktoreyeśmy ſtworzeni byli/ obracamy ſie.

Jeſteśmy bowiem iáko drzewo iákie ná tym świećie/ wßczepieni w kośćiele Chryſtuſowym krwią iego przenadrożßą oblánym/ tanquam lignum quod plantatum eſt ſecus decurſus aquarum, ktore vſtáwicznie owoce z ſiebie wydáie. A z tych owocow iedne ſą doyźrzáłe y doſkonáłe/ ktore idą ná ſtoł Chryſtuſow; y tych zowiemy świętymi Bożymi/ iż káżdy z nich fructum ſuum dabit in tempore ſuo. Drugich zowiemy wybránymi Pánſkimi/ ktorzy ießcze nie doſyć vczynili zá grzechy ſwoie ſpráwiedliwośći Páńſkiey/ áleiuż ſą przeznáczeni do żywotá wiecznego/ y ćierpią karánie w mękách czyſcowych/ áby tám dług wypłáćiwßy zá ſię náznáczonego pośli do rádośći niebieſkich. Z tych żaden nie poydźie iuż ná zátrácenie/ ále zá modlitwámi kośćiołá powßechnego/ y ludźi świątobliwych do chwały nieśmiertelney. Przeto o káżdym z nich Dawid świety mowi/ & folium eius non defluet & omnia quæcunque faciet proſperabuntur. Nie wpádnie táki do pieklá/ iáko liſt z drzewá do plugáwego błotá/ ále cokolwiek zań w kośćiele Rátholickim bedźie modlitwy y dobrych vczynkow/ to mu wßytko ßcześliwie ſłużyć bedźie/ do ßczęśliwośći wiecznej.

Non ſic impij non ſic. Tym záś co w grzechách śmiertelnych/ y bez pokuty w niepráwośćiách ſwoich pomarli/ nic modlitwy kośćiołá ś. pomocne nie beda po zeßćiu z tego świátá/ Sed tanquam pulvis quem proijcit ventus à facie terræ. Vpádną z tego drzewá przez Chryſtuſá ßczepionego/ iáko iábłká zgnile áż do pieklá/ y od zápalczywośći gniewu Boſkiego/ iáko proch od wiátru beda zániesieni ná wieczne przepáśći. Z ktorych y ná ſądnym dniu nie beda vwolnieni/ iáko Dawid św: mowi. Ideo non reſurgent in judi-

Liśćie zdrzewá opáduiąc w ieſieni, napomina nas, abyśmy ſie w dług śmiertelności náßey gotowáli ſie do grobu.

Duße w Czyſcu zátrzymane, pewne ſą zbáwienia ſwoiego.

Pſal: 1.

Potępieńcy do piekłá ią dne modlitwy iuż nie rátuią.

cio,

cio, neque po[illegible]ores in concilio juſtorum. Ktorzy ſie teraz w niepráwoſćiách kochaią/ á ſtyſlac o mękách ludźi potępionych/ żá śmiech to ſobie máią/ nie beda ſpołkować z dobrymi po śmierći/ nie beda przyłączeni do zgromádzenia ludźi ſpráwiedliwych/ Bo ći co ſie w cnotách świętych y popobożnoſći woſzeląkiey obierali/ zárázem po śmierći poyda do rádoſći niebieſkich: á ktorzy niepráwoſć miłowali/ beda záraz oſadzeni ná męki wiekuiſte. Et procedent qui bona fecerunt in reſurrectionem vitæ, mowi Zbáwićiel náſz w dźiśieyſzey Ewángeliey/ qui verò mala egerunt, in reſurrectionem iudicij.

Iáko ſie z ſzczetliwoſći Swiętych Bożych ćieſzymy, tákież zatrzymána bráćia naſze w mękách Czyſcowych powinniſmy ratować, aby oni potym doſtawſzy ſie do nieba, nas też modlitwámi ſwoimi y P. Bogá rátowáli.

Dawſzy tedy pokoy ludźiom potępionym/ ktorych modlitwy náſze rátować nie mogą/ gdy ná liśćie z drzewá opadáiące pátrzemy. Pierwſzego dniá Mieśiącá Liſtopadá/ odpráwuiemy pámiątkę bráći y ſioſtr náſzych/ ćieſząc ſie z ich ſzczęśliwoſći/ ktorey po śmierći przez dobre ſpráwy ſwoie doſtąpili/ zá rátunkiem męki Chryſtuſowey/ wzbudzáiąc ich przykłády świątobliwemi ſámych ſiebie/ do ich rowney pobożnoſći. A drugiego dniá zaśie rátuiemy modlitwámy náſzymi tych/ ktorzy tu ná świećie niedbále żyiąc wyſli z ćiáłá/ z wiáry y nádźieie miłoſierdźia Páná Chryſtuſowego/ iż ná wieczny ogień potępieni nie beda/ ále ſie ogniem doczeſnym/ ktory Czyśćiec zowiemy/ przeczyśćić muſzą.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu láſkom wáſzym pokaże/ iáko to ieſt rzecz święta/ zbáwienna/ y bárzo potrzebna/ modlić ſie zá tákich/ ktorzy zſzedſzy z tego świátá/ karánie doczeſne/ zá nie doſyć vczynienie zá grzechy ſwoie/ w czyſcu ponoſzą.

Chryſte JEzu/ ktoryś nas krwią ſwoią przenadrożſzą odkupił/ proſimy ćię pokornie zá bráćią náſzą zmárłą/ ktorzyć ſie iuż ſámi wiecey przyſłużyć nie mogą. Ne tradas beſtijs animas confitentes tibi: & animas pauperum tuorũ ne obliviſcaris in finem.

ZA czáſow Auguſtyná ś. był Heretyk ieden ná imię Aeryus/ ktory náuczał błędu tákowego/ iáko by ofiárá/ y modlitwy zá vmárłe nie były potrzebne. Bo kto powiáda dobrze ſie ná tym świećie ſpráwuie/ poydźie po śmierći proſto do niebá: á kto źle/ do piekłá.

Stáre to błędy teráźnieyſzych Heretykow ſą o. koło Czyſcu y rátunku ludźi zmárłych.

Tákich ludźi nierozumnych było po wſzytkie wieki doſyć/ y teraz ieſt bárzo śiłá/ wſpomina Bernat ś. y nárzeka ná tákie Heretyki głupie y niezbożne/ iż ſie zá czáſow iego ſzeroko byli rozkrzewili śmieiąc ſie z Kátholikow/ iż dźiátki chrzćili/ iż ſie zá vmárłe modlili/ iż świętych Bożych w modlitwách ſwoich ná pomoc wzywáli. Tákież głupſtwo y teráźnieyſzych Heretykow opánowało: y Schizmátykow/ ábo Odſzczepieńcow Ruſi/ y Grękom oczy zámydliło/ ktorzy ná káżdą ćwierć roku/ y przy káżdey Mſzy co dźień modląc ſie zá vmárłe/ przećie przyznáć tego ſłowká niechcą/ iż ieſt Czyśćiec/ to ieſt/ mieyſce náznáczone od P. Bogá/ w ktorym duſze ludźi zmárłych ogniē doczeſnym przeczyſzczáią ſie/ zá grzechy/ zá ktore doſyć nieuczynili zá żywotá ſpráwiedliwoſći Páńſkiey/ á iednák w wierze ś. y pokućie/ z nadźieią Chryſtuſowey męki z ćiáłá wyſli.

Aleć y Heretycy ſámi/ lubo niechcący/ przyznawáią że duſze zmárłych ćierpią coś zá grzechy ſwoie/ niewiemy kędy/ do pewnego czáſu/ áż vczyniwſzy doſyć zá niepráwoſći ſwoie/ idą ná mieyſca ſpokoyne y weſołe/ gdźie potym pátrzą ná oblicznoſć Stworzyćiełá ſwoiego. Bo lubo to będźie Kálwin/ lubo Aryan/ ábo inſzy tákí Heretyk/ kiedy ſie z nim wdaſz w rozmowy o rzeczách przeſłych/ á przydźie mu wſpomnieć oycá ábo mátkę ſwoie/ ábo dobrego przyiaćielá ktorego/ tedy czyniąc powieść o niem/ zárázem przydáie. *Day mu Páńie wieczny pokoy.* Aboli też/ *Boday z Bogiem krolował.* Czym ſámym przyznawa/ iż ieſzcze nie kroluie z Bogiem áni ieſt w wiecznym pokoiu/ bo mu go dopiero życzy/ y z zátrzymánia iákiegoś ſwoim weſtchnieniem wyſwobodźić go chce. Bo ieśli ieſt w piekle/ ábo w niebie/ iáko według wiáry ſwoiey wyznawa/ ná coż mowi/ *Bogday z Bogiem krolował.* bo iuż krolwie? á ieśli ieſt wpiekle/ ná co ná iego oſwobodźienie ſerdecznie wzdycha/ ponieważ wie że in inferno nulla eſt redemptio.

Toć tedy muſzą z Kátholickim ko-

Karánie duß zmárłych zá niedoßć vczynienie ßprawiedliwoßći Boßey zá grzechy ßwoie przyznawáia, y ßámi Heretycy rácyámi Doktorow ßł. y pißmem ßánym przymußeni.

ściołem wierzyć/ iż po śmierći iest doczesne karánie tym/ ktorzy tu ná ziemi w Kościele y domu Bożym niedbále żyli/ á przećie vmieráiąc zsercá zá to żálowáli/ iż kiedy máiestat Boski obrażáli; y máią te nádzieię iż przez meke nadrożßo Chrystußá JEzußá po karániu doczesnym/ miłośierdzia dostąpią. To wierzyć y wyznawáć każe nam y Stárego y Nowego Zakonu Piśmo/ tákże y náuká wßytkich stárożytnych Doktorow kościelnych/ ktora nams rostázuie modlić ße zá vmárłe/ y rátowáć postámi/ iałmużnámi/ y ofiárámi przenaświętßemi/ bráźnich náßych/ chwalac tákowy postępek zá rzecz świętą/ zbáwienną/ y bárzo pożyteczną w Kościele Kátholickim/ gdy ße wzáiem modlitwámi rátuiemy wyznawáiąc w Kredźie vstáwicznie ow członek wiáry/ Sanctorum communionem. To iest/ iż w kościele Chrystußowym wzáiem ße modlimy ieden zá drugiego/ my żywi zá vmárłych/ á ći co pomárli/ á w niebie iuż krolúia zá nas tu ná ziemi żyiących. My záś tu ná świećie będący nie modlimy ße poiedynkiem káżdy zá ßię/ ále káżdy zá wßytkich. Y nie mowimy Oycze moy ktoryś iest w niebiesiech; ále Oycze náß/ to iest nas wßytkich coś nas ßtworzył/ y świátłem Ewángeliey ßwoiey oświećił. Nie mowiem/ Day mi chlebá/ ieno/ day nam chlebá: nie mowię Odpuść mi moie winy/ ále odpuść nam náße winy. A to iest Sanctorũ communio, iż iáko członki iednego ciáłá/ ták żywi iáko y vmárli wzáiem rátuiemy ße modlitwámi ieden drugiemu zaßług swoich vżycáiąc/ ábyßmy społem wßyßcy ná iedne głowę náße Chrystußá Jezußá cuius livore ßanati ßumus, iednostáynie pátrzáli/ y iednostáynym sercem y vsty w chwale oney wiekuiśtey dobrodźieyßtwá iego y miłośierdźie wychwalali.

Co zstrony tedy stárego Zakonu/ iż tám była modlitwá y ofiáry zá vmárłe/ to znácznie wyráżono iest w Kśięgách Máchábeyskich; gdźie Judáß Hetman zá żołnierze pobite/ ná ofiárę do Jerozolimskiego Kościołá posyła pieniędzy Káplánom/ ná ktore ße wßyćko woysko składało. Et facta collatione duodecim millia drachmas argenti, miſit Jeroſolymam offerri pro peccatis !mortuorum ſacrificium. A támże záraz dáie te rácyą/ czemu te ofiáry kazał zá vmárłe odpráwowáć. Quia conſiderabat quod hi, qui cum pietate dormitionem acceperant, optimam haberent repoſitam gratiam.

Lecz y Dawid ś. pośćił zá vmárłe pobite ná woynie. A kiedy Joáb Abnerá zábił/ pokazał to wßytkiemu ludowi Jzráelskiemu/ nic á nic w ten dźień nie iedząc/ iż przyrodzoną ßámą ßkłonność ku miłym vmárłym náßym to wyćiska ná nas/ ábyßmy im co dobrego czynili ieśli możem. Juravit David dicens, hæc faciat mihi Deus, & hæc addat, ſi ante occaſum ſolis guſtavero panem vel aliud quidquam.

Toż vczynili Jábes Gáláád kiedy Krol Saul zginął/ pośćąc zá pobite śiedm dni/ áby ich modlitwámi y postámi swoimi v P. Bogá rátowáli/ ieśli w czym ßprawiedliwośći iego świętey nie ßtáło ße dośyć.

Z czego wßytkiego znáć/ iż w stárym Zakonie pośćono/ y modlono ße zá vmárłe/ nie zá te co byli ná łonie Abráhámowym/ bo ći nic nie ćierpieli. Ani zá te co w piekle/ bo ztámtąd wybáwienia nie máß; tedy musiano ße modlić/ zá tych ktorzy w zátrzymániu iákimśi byli do czáßu/ to iest/ w Czyścu iáko my Kátholicy mowiemy.

Co zstrony Nowego Zakonu/ znáczna iest náuká Zbáwiciełá náßego/ iż iest mieyßce náznáczone dußom bez pokuty z tego świátá zchodzącym/ kędy wrzucone/ nie mogą wyniść ázby wypłáćiły ßprawiedliwośći Boßkiey wßyßtko co przewinili. Amen dico tibi, non exies inde, donec reddas noviſſimum quadrantem. A przetoż pożytecznie bárzo Duch świety nápiśał. Sancta ergo & ſalubris eſt cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis ſolvantur.

Swięta rzecz iest modlić ße zá powinne/ y przyiaćioły náße zmárłe/ ábyßtráćiwßy świátło to doczesne mogli przyiść do oney iáßności wiekuiśtey. Zbáwienna iest táka modlitwá/ bo y onych rátuie/ y nam przyßługę v Páná Bogá czyni/ że ße też wzáiem tákże zá nas drudzy modlić będą/ ábyßmy zbá-

1. Reg. 31.

2. Reg. 3.

1. Regum ultimo.

Matth. 5.

2. Mach. cap. 12.

2. Mach. cap. 2.

wienia

wienia dostąpili. Potrzebne bárzo w kościele Chrześćiáńskim tákowe nabożeństwo/ áby ći ktorzy bedąc w więźieniu sámi sobie rády dáć nie mogą/ byli przez stáránie náße oswobodzeni. Bo iáko Cyryllus ś. mowi/ gdy kto z źiemie iest wywołány/ sam przystępu do krolá mieć nie może/ áby dał spráwę o sobie/ ále powinni iego stáraią sie/ áby mu łáske v krolá ziednáli; ták my modląc sie zá vmárłe/ gniew Boski modlitwámi y iáłmużnámi náßymi błagamy/ stáráiąc sie áby byli do widzenia twárzy iego świetey przypußczeni/ ná czym wßytko zbáwienie naße zawisło.

Cyrillus Alexandr. Catheches.

O Absolonie czytamy/ iż gdy Absolon brátá Ammoná zábił/ dwie lećie twárzy oycowskiey nie widźiał iuż w Jeruzalem mießkáiąc: á przed tym trzy latá był ná wygnániu w Gessur/ bo mu zákázano było od krolá Dawidá/ áby sie mu ná oczy nie vkázował. Miałći sie przez ten czás Absolon dobrze iáko krolewic/ lubo był ná wygnániu. A potym gdy w mieśćie ták zacnym Jeruzalem y w pałacu przepyßnym mießkał/ nie schodźiło mu ná żadney rzeczy; á że przećie nie mogł pátrzyć ná twarz krolewską/ ták mu to rzecz ćiężka byłá/ iż wolał śmierć niżeli gniew oycowski ponosić. Przetoż ßedßy do Joábá Hetmáná oycowskiego prosił go/ áby mu to ziednał v oycá/ żeby go mogł do siebie przypuśćić y pátrzyć ná twarz iego. Obsecro ergo ut videam faciem Regis: quod si memor est iniquitatis meæ, interficiat me.

1. Regum cap. 14.

Jeśliże to człowiekowi mák żadnych nie ćierpiąc/ zá naywiekßą meke zdáło sie nie pátrzyć ná twarz krolewską/ y nie w ćiemnicy ále w pálacu krolewskim mießkáiącemu synowi nie rozmawiáć z oycem. Coż rozumiećie Chrześćiánie/ iáko dußom zmárłym/ y karánie zá grzechy ćierpiącym/ y nie mogącym żadna miáro podźwignąć sámy sie/ z ták srogiego więźienia/ do ktorego są wrzuceni/ iáko mowie nie ma być rzecz ćiężka nie ogladáć twarzy Bogá y Oycá swoiego/ Stworce y Krolá wßytkich wiekow/ ktory ná to nas stworzył/ y náto od śmierći odkupił/ ábysmy pátrzáli ná oblicze iego/ y z nim krolowáli w chwale oney wieku-

iśtey: kto ich tedy z tákiego rázu podźwignie/ kto im twarz zágniewánego krolá vbłaga/ záiste táki świeta/ zbáwienna/ y pożyteczna bárzo rzecz vczyni/ iáko pismo świete mowi. Sancta ergo & salubris est cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis solvantur.

Bernard: in vita Malach.

Swiety Málachiaß Biskup Zyberniey miał siostre żyćia świetckiego/ ktorey gdy pociągnąć nie mogł do żywotá duchownego/ niechćiał iey widźieć poki żyw. Ale gdy vmárłá/ wiedząc iáko rzecz iest świeta zbáwienna y potrzebna modlić sie zá vmárłe/ pátrzyć ná nie począł w duchu/ ktorey widźieć niechćiał w ćiele. Modlił sie zá nie/ y Mße świete odpráwował. A czásu iedne° vsłyßał we śnie głos: *Ono siostrá twoiá w sieni stoi, á iuż przez dni trzydźieści nic nie iádłá*, bo iuż był przez te trzydźieści dni przestał zá nie ofiar świetych odpráwować/ mniemáiąc że sie iuż dość było stało miłosierdźiu Páńskiemu/ przez one ofiáry/ ktore przed tym odpráwował.

Miedzy wßytkimi dobrymi vczynkámi vmárłych nalepiy ofiará Mßey Przenáśw: ratuie.

Nápomniony przeto we śnie będąc/ wznowił ku niey opuszczone dobrodźieystwo/ y zá ten grzech icy ktorym sie on brzydźił/ poki żywá byłá/ odpuszczenia v P. Bogá żądał. A po krotkim czásie widźiał ią/ á oná iuż do drzwi kościelnych przyßłá; wßákże ießcze wnisć w kościoł nie mogłá/ y w żałobney sukni stáłá. Przetoż/ tym gorecey máiestat Boski błagáiąc/ y codźień zá nie Mße świete ofiáruiąc/ vyrzał ią drugi raz w sukni bieleiącey sie/ iuż do kościołá wpuszczona: wßak że ołtárzá sie iey dotykáć ießcze nie dano. Aż trzeći raz po kilku dni vyźrzał ią miedzy białym poztem policzoną w ßáćie iaśney/ y domyślił sie iż iuż przypuszczona byłá do widzenia twarzy Páńskiey.

Dionysius Areopagi de Eccles. Hierarch. c. 7. Basilius in Liturgia, &

Látwie tedy z tad káżdy obaczyć może/ iż modlitwy y ofiáry świete tákże y inne vczynki dobre/ są pożyczne do zbáwienia ludźiom vmárłym. Dla tey przyczyny/ iáko rzecz świątobliwa wßyscy Doktorowie śś. zálecáią modlitwy zá vmárłe/ y przy káżdey ofierze świetey wzmiánkę ich czynią/ náuczywßy sie tego ießcze od samych Apostołow.

A kto

A kto ſie bowiem wſtrzyma/ áby miłemu przyiaćielowi y pokrewnym ſwoim/ nie miał po śmierći wiecznego odpoczęcia życzyć? Kto może być ták nieużyty/ áby ná ſwo śmiertelność poyźrzawßy nie miał ſie do politowánia takiego ſkłonić? áby nie rzekł z weſtchnieniem ſerdecznym. *Boże bądź miłośćiw dußy rodźicow ábo przyiacioł moich?* A zwłaßcźá gdy ſobie wſpomni ná ono nápominánie duß w czyſcu będących. Memor eſto judicij mei, ſic enim erit & tuum, mihi heri, & tibi hodie. Wſpomni człowiecze iáko mnie teraz oſadzono/ ták też tobie będźie potym/pátrz co ia teraz ćierpię/ to też ty będźieß ćierpiał iutro; w iákim ia vtrapieniu zá niepráwośći y niedbáſtwá moie położony ieſtem teraz/ wáſtwá moie położony ieſtem teraz/ wáruy być ſie też to nie przydáło. In requie mortui requieſcere fac memoriam eius, & conſolare illum in exitu ſpiritus ſui. Gdy widźiß iáko drugi kona/ſpodźieway ſie że też toż z tobą będźie. Modl ſie zá duße iego ieśli chceß/ áby ſie też y zá ćie modlono.

Ydla tego to Kościoł powßechny dźień dźiśieyßy ná oſobliwe wſpomiánie duß zmárłych poſtánowił/ tych zwłaßcźá ktorych ludźie/ ábo powinni zápomnieli/ ábo też bez powinnych zeßli/ ábyſmy pátrzac ná drzewá/ iáko z nich liśćie opáduie/ wſpomnieli ná náße śmiertelność/ iż my tákże oblećiemy: zoſtáną bogáctwá/ zoſtáną honory/ zoſtáną ſłudzy y przyiaćiele/ á ſámi ſie tylko przed ſtráßny ſąd Páńſki ſtáwić musimy/iáko ſie ſtáwili brácia náßy zmárli. Przetoż ábyſmy ſámi tákim że ſpoſobem po śmierći náßey rátunek mieć mogli/ pokażmy teraz goraco miłość/ ku tym co nas śmiercią vprzedźili/ iáko ku członkom iednego ćiáłá pod iedną głową Chryſtuſem Jezuſem/ dodáiac im pomocy/ przez modlitwy/iáłmużny/poſty/ dyſcypliny/ y ofiáry Ciáłá y Krwie iego przenadrożßey: przez ktora odkupionymi będąc/ áby iák naprędzey mogli w chwale kroleſtwá niebieſkiego odpoczywáć/ mowmy teraz nabożnym ſercem wßyſcy: Requiem æternam dona eis Domine. Et lux perpetua luceat eis.

AMEN.

KAZANIE WTORE

O Czyſcu y mękách iego.

Omnes, qui in monumentis ſunt, audient vocem Filij Dei, & procedent qui bona fecerunt in reſurrectionem vitæ; qui verò mala egerunt in reſurrectionē judicij. *Ioan: 5.*

Ioan: 5.

AUczáiąc Chryſtus Pan Zydow Ewángeliey ſwoiey/ miedzy inßymi rzeczámi powiedźiał im też tó/ iż on ieſt od Bogá Oycá ſwoiego poſtánowionym ſędźią wßytkich żywych y vmárłych. Neque enim Pater judicat quenquam, ſed omne judicium dedit Filio. Kiedy záwoła wßytkich ná ſąd ſwoy/ tedy im ieno dwie drogi do wieczności nigdy nieuſtáiacey pokaże. Jedne do niebá/ á druga do piekłá. Et procedent qui bona fecerūt in reſurrectionē vitæ, qui verò mala egerunt, in reſurrectionem judicij. Ztąd pięknie Grzegorz ś. o tym dekrećie Páńſkim/ iż dobrzy poydą ná zbáwienie/ á źli ná wieczne potępienie

S. Gregor: in Moral.

nie/ w Kśiegách ſwoich mowi: Sicut electos à die ſui exitus beatitudo lætificat, ita credi neceſſe eſt, ut à die exitus ſui reprobos ignis exurat.

Zkądże ſie tedy Czyśćiec wźiął/ y czemu w nim meki duſze ludzkie po śmierći ćierpią/ ponieważ nie máſz według náuki ſámego Páná Zbáwićielá/ ieno dwie drodze po śmierći/ do niebá iedná/ á do piekłá druga? Odpowiádam/ iż ći ktorzy do niebá ſą przeznáczeni/ á nie doſyć vczynili zá żywotá ſpráwiedliwośći Páńſkiey zá grzechy ſwoie/ ktorymi Máieſtat Páńſki obráźili/ á iednák żáłuiąc zá to z ſkrucha ſerdeczna/ z tego świátá zeßli/ po śmierći bywáią odſyłáni ná mieyſce tákie/ gdźieby karanie doczeſne ćierpieli/ á to mieyſce my Kátholicy zowiemy Czyścem/ iż tám przez meki y ogień oczyśćionymi zoſtawßy/ idą według miłoſierdźia Páńſkiego potym do niebá do onego miáſtá świętego Jeruzalem/ do ktorego nic zmázáne° wniść nie może. Non intrabit in eam aliquod coinquinatum. Apoc. 21.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym Kazániu vważáć będźiemy. Pierwßa/ iż ieſt czyśćiec/ w ktorym duſze zmárłych ludźi y do niebá przeznáczonych/ pokutuią zá niepráwośći ſwoie/ ktore ná tym świećie żyiąc/ popełnili. Druga/ iż tám meki ćierpią doczeſne. A trzećia/ iż do wyzwolenia ſie predßego z támtąd/ rátunku od nas potrzebuią.

Pierwsza Część

Iż ieſt Czyśćiec po śmierći duſzom ludzkim od Páná Bogá zgotowány, tym, ktorzy zá grzechy ſwoie nie doſyć vczynili zá żywotá ſpráwiedliwośći iego świętey.

Stára to y prawdźiwa w Kośćiele Kátolickim náuká/ iż zá grzechem dwie rzeczy ná człowieká padáią winá y karánie. Ták gdy Dawid ś. zgrzeßył/ cudzą żonę w pałac ſwoy krolewſki wprowádźiwßy/ y zpłodźiwßy z nią ſyná/ żálował zá ten grzech/ gdy go Náthan Prorok ſtrofował/ y odpuśćił mu Pan Bog te winę/ á karánie przećie vczynił/ iż onemu ſynowi vmrzeć kazał/ áby nie był po oycu ná krolestwie. Tákże gdy Moyżeß zgrzeßył/ nie wierząc Pánu Bogu/ áby ná puſtyniey mogł wodę vczynić z opoki twárdey/ y źrzodłá ze ſkáley głuchey/ odpuśćił mu Pan Bog te winę iáko kochánemu ſłudze ſwoiemu/ gdy ſie modlił/ á karánie przećie doczeſne náznáczył/ iż nie miał wniść do źiemie obiecáney/ do ktorey lud Żydowſki z roſkazánia Boſkiego prowádźił.

Przetoż y nam/ gdy żáluiemy zá grzechy náße/ kápłan na ſpowiedźi moc ſobie od Páná Bogá dáną/ winę odpußcza/ á zá karánie pokutę iáko do czynienia náznácza. Ktorey gdyby kto nie wypełniwßy zßedł z tego świátá/ Pan Bog ktory go powołać raczył do zbáwienia wiecznego/ iż z tymi známi prosto do niebá przyiąć go nie może/ pierwey go do czyścu odſyła/ áby

2. Regum 12. cap.

Winę Pan Bog odpuſcza za grzechy naſze, ále karánia nie. Trzebá ábo na tym świećie, ábo ná onym vczynić zá nie doſć ſprawiedliwośći Páńſkiey.

ſie tám przez ogień omył/ y karánie ſwoie odnioſł/ á potym gdy ſie doſyć ſtánie Boſkiey iego ſpráwiedliwośći/ przyimuie go do łáſki/ y dáie żywot wieczny/ iáko obiecowáć raczył. Mowi tedy do ſług ſwoich: Quantum glorificavit ſe, & in delitijs fuit, tantum date illi tormentum & luctum.

Apocal. 18.

Probuie tedy y dowodze tey náuki kośćielney/ iż ieſt Czyśćiec ná karánie doczeſne duſzom zmárłym/ naprzod z opiniey ludźi pogáńſkich/ miedzy ktorymi pierwſzy ieſt Plato. Ten lat kilká ſet żyiąc przed národzeniem Páná Chryſtuſowym/ tákiego był mniemánia/ iż ludźie dobrzy mieli iść po śmierći do niebá/ á źli do piekłá. Ci zásie ktorzy nie obrázili grzechámi ćiężkimi Máieſtatu Boſkiego/ ále iáko to ludźie wniedoſkonáłośćiách żyiąc/mniey ſzymi/ á iáko my Kátolicy mawiamy/ powſzednimi grzechámi zmázáli ſie ná ſumnieniu/ pierwey mieli przeczyśćić ſie/ y karánie ſwoie odnieść w czyścu/ á potym mieli według zaſług ſwoich vśieść miedzy cnotliwymi ná oblokách w niebie. Mowi tedy: Quicũque in vita tenuiſſe medium quoddam comperiuntur, ad Acherontem profanis vehiculis, quæ unicuiq; adſunt, in paludem perveniunt Acheruſiam, ibiq; inhabitant PVRGANTVRQVE: & cum purificati ſunt, abſolvuntur, rurſusque pro merito, ſinguli benefactorum præmia reportant.

Plato in Phædro.

Pogáńſcy Philozophowie vviedźieli o Czyſcu dobrze.

Toż rozumie o Czyścu Virgilius Poetá Pogáńſki/ gdy te ſłowá kładźie w Poezyey ſwoiey.

Infectum eluitur ſcelus, aut exuritur igni
Quiſque ſuos patimur manes, exinde per amplum,
Mittimur Elyſium: & pauci læta arua tenemus.

Virgilius 6. Æneid.

Tegoż mniemánia był y Aryſtoteles/ y Triſmegiſtus/ y Cicero/ y inni Philozophowie ſtárzy/ á oſobliwie Plutárchus w te ſłowá piſząc: Quoſdam enim confeſtim, ac dum in corpore eſſent, pœnas dare, qui quod corpore culpam luerent, eorum breviſſimum eſſe ſupplicium, manſveto quodam modo multa purgatione digna remittente. Ktory to zárázem przydáie/ iż tám dáleko wiekſze boleści y męki duſze odeſłáne ná karánie ćierpią/ niżeliby tu kto mogł wymyślić ná świećie/ iáko o nim piſze Cezáryus Arelátenſki/ mowiąc: Hæc verò ſupplicia, magnitudine ac acerbitate tantum carnales exuperare animadverſiones aſſerebat, quantum ab inſomnijs vera diſtare viderentur.

Cæſar. Arelatenſ. Homil. 7.

Drugi dowod Czyścu mamy z piſmá Stárego Zakonu gdy naprzod Abákuk Prorok prosi Páná Bogá/ áby go po śmierći karał robáctwem ná ćiele/ y zgniłośćią kośći iego/ áby czásu ſtráſznego ſądu iego mogłá otrzymáć wieczny pokoy duſzá iego/ y być przyłączona po wypełnionej pokućie do przodkow iego y ludu wybránego/ iáko Hieronim święty to mieyſce iego wykłáda. Ingrediatur putredo in oſſibus meis, & ſubter me ſcateat, ut requieſcam in die tribulationis, & aſcendam ad populum accinctum noſtrum.

Abacuc. 16. cap.

Jzáiaſz zásie powiáda/ iż te męki nie ná ćiele w Czyścu ludźie ćierpią/ iáko ſobie życzył Abákuk Prorok/ ále ná duſzy/ y nie tym máteryálnym ábo elementálnym ogniem bywáią oczyśćieni z niepráwośći ſwoich/ ále ogniẽ duchownym/ ktory nie czerni iáko ten náſz ogień czyni/ dymem przykopcáiąc káżdą rzecz/ ále wybiela nád śnieg/ iáko Auguſtyn ś. mowi te ſłowá Jzáiaſzowe o Czyścu wykładáiąc. Si abluerit Dominus ſordes filiarum Syon, & ſangvinem Hieruſalem laverit de medio eius, in ſpiritu iudicij, & ſpiritu ardoris. Abowiem ná tym świećie Pan Bog karze in ſpiritu pietatis & miſericordiæ, iáko oćiec łáſkáwy dźiatki ſwoie/ á po śmierći zásie in ſpiritu iudicij & ardoris, iáko ſędźia ſpráwiedliwy. Złych odſyłáiąc ná wieczny ogień. Ignis ſuccenſus eſt in furore meo, & ardebit uſq; ad inferni noviſſima. A przeznáczonych do nieba/ odſyłáiąc do ogniá Czyścowego/ ieśli nie dość vczynili zá grzechy ſwoie zá żywotá. A ták Málachiaſz Prorok mowi. Tranſivimus per ignem & aquam, & eduxiſti nos in refrigerium.

Auguſt. l. 20. de Civit. cap.

Isaiæ 4

Deutr. 32

Malach. 3. cap.

A iż Mędrzec powiáda/ że odioſum Deo impius & impietas eius. Przeto zgrzeſzywſzy Dawid prosi Páná/ áby

Sap. 14.

Matt. 25

Matt. 1

áby nie záraz w zápáleżywości gniewu swego karał człowieká grzeßnego/ mowiąc. Domine ne in furore tuo arguas me, neque in ira tua corripias me, ále prosi áby dał nieco czásu do pokuty/ y żálowánia zá nieprawości swoie. Zá ktore gdy człowiek vpokorzy sie przed Máiestatem iego ś. mowis Máchábeyczycy/ lubo go poßle ná karánie doczesne/ przecie wspomni na miłosierdzie swoie świete/ y bedzie miłościw sługom swoim. Dominus noster modicum iratus est, sed iterum reconciliabitur servis suis. Nie tylko tu ná tym świecie/ ále y po śmierci gdy duße posyła do ogniá Czyścowego Bo gdy posyła do piekłá ná wieczne zatrácenie/ mowi Dawid św. Ascendit fumus in ira eius, ignis à facie eius exarsit, carbones succensi sunt ab eo. Lecz gdy posyła do Czyscu miárkuie gniew swoy/ y miłosierdzie Oycowskie obiecuie. Mitigasti omnem iram tuam, avertisti ab ira indignationis tuæ.

Pśal. 6.

Pśal. 17.

Pśal. 84.

Lecz y Máláchiaß Prorok nie opuścił Czyścu w Kśiegách swoich powiádaiąc/ iż P. Bog zá grzechy ich/ Káplány stárego Zakonu iako złotnik iáki w ogniu bedzie purgował y przeczyßczał duße ich/ á potym ich przyimie iáko sług swoich/ gdy sie dosyć stánie sprawiedliwości iego św. Ipse enim quasi ignis conflans, & quasi herba fullonum & sedebit conflans, & emundans argentum, & purgabit filios Levi. Et erunt offerentes Domino sacrificium justum.

Malach. 3. cap.

W Nowym záśie Testámencie/ czytamy o dłużniku/ ktorego Sędzia wsádzić kazał do więzienia/ y nie kazał wypuścząć ázby zapłácił/ usq; ad minimum quadrantem, ktora to przypowieść páńska nic inßego nie znáczy ieno Czyściec/ do ktorego po śmierci bywáią odsyłáne duße te/ ktorych Pan Bog przeznáczywßy do nieba/ custodit ut pupillam oculi. Á do łaski swoiey iednák przypuścić niechce/ ázby wßytkie zmázy z siebie omyli ogniem czyscowym/ iáko o słudze niemiłosiernym nád społ towárzyßem swoim Máttheuß św: pißc. Et iratus Dominus eius tradidit eum tortoribus, quoadusq; redderet universum debitum

Matt: 5.

Matt. 18

Á to to mieysce Páweł ś. nam wykładáiąc mowi do Korynthczykow w pierwßym Liście swoim. Jeśli kto wierząc w Chrystusa Páná buduie ná niem y zakłáda/ iako na fundamencie iákim dobre vczynki swoie/ áboli też złe. Aurum, argentum, lapides pretiosos, ligna, fænum, stipulam, to iest/ wiárę/ nádzieie/ miłość/ ábo też lubości cielesne roskoßy tego świátá/ dostatki y pompę iego/ dzień Páński to poráże/ gdy sie człowiek stawi ná sąd przed maiestatę iego. Et uniuscuiusq; opus quale sit, ignis probabit. Si cuius opus manserit, quod superædificavit, mercedem accipiet. Si cuius opus arserit, detrimentum patietur: ipse autem salvus erit, sic tamen quasi per ignem. Ztoż mamy Czyściec od Páwłá ś. opisany/ iż ieśli kto żyiąc w wierze świętey y máiąc nádzieie w P. Bogu iż mu bedzie miłościw/ miłował go sam zá żywotá ze wßytkiey duße/ ze wßytkich myśli/ y ze wßytkiego sercá. A zażywáiąc iednák świátá tego/ y iego roskoßy/ obráził w czym Máiestat Boski zaczem swoim w czym wygadzáiąc/ á nie dość zá to vczyni przez pokutę sprawiedliwości Boskiey/ bedzie zá to wyprobowány w ogniu Czyścowym. Ipse autem salvus erit, sic tamen quasi per ignem.

1. Cor. 3.

Fundvia sie ná tey náuce Páwłá ś. wßyscy Doktorowie świeći/ á miedzy nimi Augustyn św: ták o Czyścowym karaniu mowi. Illic sermones otiosi; & cogitationes iniquæ, vel sordidæ, illic multitudo levium peccatorum, quæ puritatem nobilis naturæ infecerunt exundabunt: quæ omnia hic ab anima separari per eleemosynas, & lachrymas compendiosa transactione potuissent. Przeto naśladuiący Kaima w rozlewániu krwie/ á niepokutuiący ogniem Czyścowym oczyszczeni być nie mogą. Náśladuiący sprosnych Sodomitow/ á nie żáłuiący zá swoie nieprawości zá żywotá/ ogniem wiekuistym paleni bedą. Czyniący tumulty w domu Bożym iáko Kore/ Dáthan/ y Abiron/ a nieućiekáiący sie do Chrystusá/ tanquã ad authorem pacis, od przepaści piekielney bedzie pewnie pożarty. Lecz żáłuiący y płáczący zá grzechy swoie/

S. Augusti: Homil. 16 ex 50.

Ogien Czyscowy probuie sprawnaßych iáko złota brantowego.

krwia nadrożſa Zbáwićielowa odkupiony będźie/ wypłáćiwſzy karánie doczeſne w ogniu Czyſcowym/ y idąc do żywotá wieczne° będźie ſpiewał dźiękczynienie P. Bogu ſwoiemu mowiąc: Probaſti me Deus, igne me examinaſti. A co było trawy plugáwych myśli/ y plew ſłow nieczyſtych/ ábo drew vczynkow dla świátowey pochwały/ nie dla honoru twego Boſkiego czynionych/ toś ſpalił we mnie ogniem Czyſcowym: á zoſtáwiłeś złoto vczynkow z ſámey miłośći chwały twoiey św: czynionych; y ſrebro dobrych ſpraw dla bliźniego rátunku/ według woley twoiey świętey wykonánych; y kámienie nákoniec drogie czyſtośći/ wſtrzemięźliwośći/ pokory/ ſprawiedliwośći/ y innych cnot świąt: Chrześćiáńſkich.

WTORA CZĘSC

Iáko wielkie męki duſze zmárłe w Czyścu ćierpią, lubo to do czáſu tylko pewnego.

WIelki Philozoph miedzy Chrześćiány Boecyus/ o tego świátá karániu powiedźiał/ iż kiedy wyſtępki karzą w ludźiách ſwa wolnych oſtrze bez pobłażánia żadnego/ tedy drudzy vlękſzy ſie poprawuią złych poſtępkow ſwoich/ áby też ná podobny hák nie przyſzli y ſromotę. Patet cuius ad oculum, corrigi ultione pravos mores, & ad rectum, ſupplicij terrore deduci, cæteris quoque exemplum eſſe vitæ culpandæ fugiendi. Przetoż nie od rzeczy to vczynimy/ gdy kilka ſłow ćieżkość karánia w ogniu Czyſcowym ná zbudowánie náſſe duchowne przypomniemy.

Boëtij de Conſol:

Plutar: Opuſc: de ſera Numinis vindicta.

A naprzod z pomienionego trochę wyżey Pogáńſkiego Philozophá Plutárchá/ ktory w kśiążecce ſwoiey o nierychłym karániu Boſkim nápiſáney powiáda: iż lepieyby dáleko narodowi ludzkiemu było/ gdyby niepráwośći iego gniew Páński tu ná tym świećie plagámi iáko nayoſtrzeyſzymi karał/ bo gdy tu folguie/ y poprawy po nas czeka/ á my ſie nie vpámiętuię ſpuſzczáiąc ſie ná miłoſierdźie Páńſkie/ ták tám oſtrze powiáda karze/ iż męki czyſcowe ták ſą rożne/ od tych tu doczeſnych ná świećie/ iáko ſen od rzeczy ſámey prawdźiwey. Z tad Bernat ś. ná pogrzebie Zakonniká iedne° kaząc/ ták o ſrogośći mąk czyſcowych powiedźiał. Poſt hanc vitam in purgabilibus locis centupliciter quæ fuerint neglecta redduntur, uſque ad noviſſimum quadrantem.

S. Bernar: ſerm: de obitu Huniberti Mona.

A nie dźiw iż ták ſrogie męki duſze w czyſcu będące ćierpią/ bo zdániem wſzytkich Doktorow świętych/ tenże ogień ieſt w czyſcu co y w piekle/ ieno te rożnice máią w czyſcu będący od ludźi potępionych do piekłá/ że oni tylko do czáſu ćierpią áż ſie wypłáco ſprawiedliwośći Boſkiey/ á potępieni záśie ná wieki tám zoſtawáć w mękách ſwoich muſzą. Mowi tedy Grzegorz św: Sicut ſub eodem igne rutilat aurum & palea fumat: ita ſub eodem igne peccator crematur & electus purgatur. A gdźie ogień piekielny páli/ tám koniecznie ſroga muśi być męká. Z tad Chryzoſtom ś. mowi. Intende anima mea quaſcunque pœnas ſæculi, totum leve erit reſpectu pœnæ purgatorij. A Auguſtyn św: przydáie. Gravius eſt eſſe in purgatorio ad ictum oculi, quam fuerit

Greg: lib. Dialog.

pœna

Augu: 25. dist. Qui in aliud. Et de pœnit: dist. 7. cap. vlt.

pœna ſancti Laurentij in craticula; & quidquid pœnæ in hac vita poteſt excogitari. Qui igitur purgatorium petit, neſcit quid petit.

Biſkup ieden Tußkuláńſki/ ná imie Jákub/ w kśiegách ſwoich męki Czyścowe opiſuiąc powiáda/ iż zá ieº cżáſu vmárły ieden/ przez cżłowieká ieднego świątobliwego wſkrzeßony/ poki ieno żył ná świecie/ ſrogie ſpoſoby pokuty zá grzechy ſwoie czynił/ y ogniē ſie ſam cżeſtokroć palił/ y dyſcypliná-mi rozmáitymi ſiekł/ y nágo ná ledżie legał/ y nie ſypiał ieno wgrobie záwße/ ták lećie iáko y żimie/ vſtáwicznie v-trudzenie ná ćiele ſwoim ponoßąc. A gdy go pytano/ cżemuby ſie ták bárzo trapił/ powiádał/ iż gdyby tu ieżioro ogniſte było przed kośćiołem/ tedybȳ w nim wolał ſtać po ßyie do dniá ſa-dnego/ niżeli ćierpieć męki Czyścowe/ do ktorych był zá grzechy ſwoie poſtá-ny do cżáſu pewnego.

Karze tedy Pan Bog grzechy ná-ße/ mowi Innocencyus Papież/ tu ná tym świeći e iáko Oćiec z ſynámi ſobie poczynáiąc/ ábyſmy według woley ie-go świętey żyli/ ráczey ſukmia biiąc ni-żeli ćiáło. Jáko czynili wiec krolowie Perſcy/ ktorzy gdy kogo z przyiaćioł ſwoich káráć mieli o wyſtępek iák?/ te-dy ſámym dáli pokoy/ ále ſukmia zdia-wßy kazáli publicè pálcętámi trze-páć/ áby ſie wſtydał wyſtępku ſwego/ á poprawiał ſie potym. Ták Pan Bog náß powiedżiawßy nam: Vos amici mei eſtis, cżeſtokroć ná tym świećie ſukmie tylko náße każe przetrzepáć/ gdy w czym przećiwko Máieſtatowi iego ś. wykroczymi/ karząc ná máietnośći/ ná dobytkách y ná doſtátkách náßych/ lubo to przez ogień/ lubo przez wodę/ lubo przez nieprzyiaćielá/ przez złodżie-iá/ rozboynikà/ przez złego ſąſiádá/ przez grády/ wichry/ y powietrza ná bydłá. Cżáſem też gdy bárżiey záwi-nimy ná ćiele náßȳ y ná zdrowiu/ kto-re to ćiáło ieſt ſukmia náßa/ mowiąc do nas przez Janá ś. Ego quos amo, ar-guo & caſtigo, ábym po śmierći nie karał/ gdy ſie zá żywotá vpokorzyćie.

Láka ſro-gość ieſt mąk Czyſcowych.

Innocen-tius III. ſuper Pſal: mum 6.

Perſon ſłá rych karą-nie oſob za-cnieyßych.

Apocal. 3. cap.

Lecz gdy ná karánie doczeſne/ ná tym świećie przepuſzczone od P. Bogá nic niedbamy/ karze nas po śmierć ná duſzy/ iáko Pan ſługę niepoſłußnego. In ſpiritu judicij & ſpiritu ardoris, Iſaiæ 4. iáko Jzáiaß powiedżiał według prze-winienia każdego; y ná tym świećie cżáſem mieyſce do pokuty náznáczáiąc/ iáko o tym śiłę przykładow y obiáwie-nia w Hiſtoryách kośćielnych mamy. Lecz to wßytko karánie cżyścowe tyl-ko trwa do cżáſu/ iáko Dawid świę-ty w Pſálmie ſwoim mowi. Iratus eſt Pſal. 59. & miſertus eſt nobis.

Ale trzeći y oſtátni ſpoſob karánia Páńſkiego ieſt, ut judicis contra reū, gdy według ſprawiedliwośći ſwoiey świętey/ iáko ſędżia przez miłoſierdżia wßelkiego karze obwinionego grzeßni-ká/ poſyłáiąc go ná wieki do piekłá/ gdżie ardebit uſque adinferni noviſ- Deut: 32. ma. A ták wßytkim potępionym ná ſądnym dniu rzecże. Ite maledicti in ignem æternum, gdżie iuż nie będżie żadnego odkupienia/ żadnego miłoſier-dżia/ y żadney nádżieie zgołá do wy-ſwobodzenia.

Poki tedy tu ná tym świećie żyie-my ſtáraymy ſie ſámi/ iákobyſmy ſo-bie mogli ziednáć łáſkę y miłoſierdżie Páńſkie mowiąc z Dawidem ś. Deus miſereatur noſtri & benedicat nobis illuminet vultum ſuum ſuper nos & miſereatur noſtri. A iż według náu-ki piſmá ś. Deus nullum peccatum remittit impunitum, tedy zá tych kto-rzy niedoſyć vczyniwßy ſprawiedliwo-ści Boſkiey/ zá nieprawośći ſwoie; że-ßli z ſtrucha ſerdecznа y żalem/ iż kie-dy máieſtat Boſki obrázili/ zte° świátá do mąk cżyścowych przeſłáni/ modlmy ſie iáko zá bráćia náße/ áby im Pan Bog vlżywßy karánia iáko nayprzedzey dał widżieć twarz ſwoie świętą y zła-czyć ſie im z onymi duchámi błogoſłá-wionymi w niebie/ pozwolił/ ktorzy go nie przeſtáiąc chwalą/ záżywáiąc iuż wiekuiſtey ßczęśliwośći. Abowiē Sancta & ſalubris eſt cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis ſolvantur. 2. Mach. 12. cap.

TRZECIA CZĘSC

łákow Czyſzcu duſze będace, mogą być od nas rátowáne, przez modlitwy, iałmużny, y inne dobre vczynki, á oſobliwie przez ofiáry Mſzy świętey, w Kośćiele Katholickim odpráwowáne.

Modlitwy ludzi niewiernych y oderwánych od kośćioła, nie ſą pożyteczne ludziom zmárłym.

IAk nie ſą w iedności Kośćiołá ś. Odßzczepieńcy y Heretycy wßyſcy/ przetoż luboby z nich niektorzy modlili ſie zá vmárłe/ iáko to zwykli czynić y Turcy/y Tátárzy/y Żydowie według dawnego zwyczáiu ſwoiego/ tá modlitwá ich y ofiáry niemogą być zmárłym ich przyiáćiołom pożyteczne/ dla tego/ iż nie máią związku miłośći miedzy ſobą/ iáka miłość ma być członkow iedne° ćiáłá/ pod iedną głową Chryſtuſem / nie wyznawáią bowiem rownie z námi Sanctorũ communionem, iż iednego miáſtá Jeruzalem niebieſkie° obywátele ieſteſmy/ ták ći ktorzy iuż krolują w niebie z Pánem Bogiem; iáko y owi co w czyſcu teraz ponoßą karánie zá nie dość vczynienie zá grzechy ſwoie/ iáko też y my co w tym kośćiele woiuiącym dobiiamy ſie niebá / częśćia przez zaſługi náßе/ częśćia przez przyczyny Swietych Bożych: á wßyſcy iednák przez łáſke/ miłosierdźie/ y krew drogą Páná Zbáwićielá náßego Chryſtuſá JEzuſá/ w ktorego oni nie wierzą / ábo też wierząc w iedności kośćiołá świętego z námi żyć niechcą.

My tedy ktorzy w świętym Káthołickim Kośćiele ieſteſmy/ od Apoſtołow śś. y od wßytkich Doktorow kośćielnych tę náukę mamy / ábyſmy ſie zá vmárłe modlili / y przy ſtráßliwych táiemnicách Mßey ś. ná káżdy dzień pámiątkę zá nich czynili przed Máieſtatem Páńſkim.

Naprzod / iż nas tego ſam rozum vczy/ y wyćiąga po nas/ ábyſmy ſie zá te ktore miłuiemy/ y po śmierći modlili / y zá ich duße dobre y miłosierne vczynki czynili. Abowiem iáko Páweł św: mowi: Si quis ſuorum, & maximè domeſticorum curam non habet, fidem negavit, & infideli eſt deterior. Ponieważ y Pogánie ſámi/ modlili ſie záwße zá ſwoie vmárłe / y Philozophowie ich/ y Poetowie Czyśćiec przyznawáli. 1. Thim. 6. cap.

Potym/ że nas ták ſtárego iáko y nowego Teſtámentu Piſmo do tey pobożności pobudza/ ktora nam Zakon przyrodzony ná ſercu nápiſał / ábyſmy miłych przyiáćioł naßych po śmierći nie zápominali /ále rátowáli ich/ modlitwámi/ poſtámi / iałmużnámi / y rożnymi dobrymi vczynkámi/ iáko nas Ekkleſiáſtes napomina: Mortuo nõ prohibeas gratiam, non deſis plorantibus in conſolatione, & cum lugentibus ambula, ex his enim in dilectione firmaberis. Ztąd gdy Judaß Máchábeuſzyk poſłał do Jeruzalem iałmużne do Kośćiołá zá duße tych ktorzy pomárli ná woynie/ áby zá nich Páná Bogá proſzono/ powiada Piſmo ś. Niſi enim eos, qui ceciderant Eccleſ. 7. 2. Mach. 12 cap.

rant reſurrecturos ſperaret, ſuperfluum, & vanum videretur pro defunctis orare. Naprzod tu ten pobożny Hetman wyznawa rownie z námi Chrześćiánámi/ iż duße ludzkie nie ginę y nte obracáią ſie wniwecz/ iáko duße bydlece/ ále ſa wieczne/ y powſtáną ná ſąd oſtáteczny przed ſędźie° ſpráwiedliwego Chryſtuſá Jezuſá. Druga/ iż duße nie idą wßytkie oraz do niebá po śmierći/ ále te ktore máią ießcze iáko zmáze ná ſobie/ zátrzymáne w czyſcu omywáią ſie przez karánie/ á dopiero dość vczyniwßy ſpráwiedliwośći Boſkiey/ idą do wiecznego pokoiu/ áby potym ná ſądny dźień powſtáły w ćiáłách ſwoich do wiekuiſtego żywotá. A trzećia rzecz ten Hetman wyznawa/ iż z tego zátrzymánia czyſcowego bywáią duße rátowáne modlitwámi/ y iáłmużnámi/ y innymi dobrymi vczynkámi/ iáko nas ßerzey w Kośćiele Bożym Koncylia/ y Doktorowie śś. náuczáią. Z ktorych ieden Auguſtyn św. ták w Kśiegách ſwoich mowi: Orationib° Sanctæ Eccleſiæ & Sacrificio ſalutari, & eleemoſynis, quæ pro eorum ſpiritibus erogatur, non eſt dubitandum mortuos adjuvari, ut cum eis° miſericordius agatur à Domino, quàm eorum peccata meruerunt.

Ku ſermá za dever bis Apoſt.

Co że ták ieſt/ piße Baronius Kárdynał cudowny przykład w rocznych Dźieiách ſwoich o Ludowiku vtorym Cesárzu Rzymſkim/ iż gdy czáſu iednego w wieczor modlił ſie w pokoiu ſwoim/ w Poſt wielki wſtąpiwßy/ vkazał mu ſie weśnie gdy ſie vkładł oćiec iego Ludwik pierwßy/ ták że Ceſarz Rzymſki/ bárzo vtrapiona cerę máiąc/ y te ſłowá do niego po Łáćinie przemowił: Adjuro te per Dominũ noſtrum Jeſum Chriſtum, ut me eripias ab his tormentis, in quibus detineor, ut tandem aliquando vitam poſſim habere æternam. A to było w lat trzydźieśći ſpełná po śmierći iego. Nie mogł go tedy ſyn iego rátować woyſki ſwoimi/ áni mieczem żadnym/ ieno iáłmużnámi/ ofiárámi/ á modlitwámi. Toć tedy znáć/ że Kośćioł ś. nie dármo to poſtánowił/ áby ſie modlono zá vmárłe. Bo ináczey Juſto Domini judicio, ſine miſericordia ſe ſubijcit, qui defunctorũ, præcipuè amicorum immemor fuerit, mowi ieden ſtáry Doktor kośćielny. A to dla tey przyczyny/ iż Jákub ś. Apoſtoł powiedźiał: Judicium ſine miſericordia fit illi, qui non facit miſericordiam.

Haymo ſuper Apoc. Iob. 2.

Czytamy o Zakonniku iedny/ ktory gdy vmárł/ Brácia zá niego według zwyczáiu Mße ś. odpráwiáli/ y Pſałterz mowili/ iáko im ſtárßy ich náznáczył. Potym w krotkim czáśie vkaże ſie on vmárły Kápłanowi iednemu pobożnev/ y vſkarża ſie przed nim/ iż wielkie bárzo mękı w czyſcu ćierpi/ á Brácia go zápomnieli/ y nie rátuią go modlitwámi ſwoimi. Odpowie mu on Kápłan/ y rzecze/ żeſmy wßyſcy ták wiele rázy Pſałterz zá ćie mowili/ y Mße ś. odpráwiáli/ czemużći to nie ieſt pomocno? Rzecze vmárły/ gdym ia żył z wámi/ nigdym zá vmárłe nie modlił ſie/ gdy mi Przeor kazał/ á tóż teraz/ to cośćie wy zá moie duße czynili/ im poßło ná rátunek wßyſtko/ á iam zoſtał bez żadnego rátunku od was. Odpráwiáli tedy znowu Brácią modlitwy zá niego/ y ták był vwolniony z czyſcu. A z tąd Venerabilis Bedá powiedźiał/ iż nie godźien ieſt ten rátunku po śmierći/ ktory zá żywotá ná vmárłe nie pámięta. Indign° eſt omni ſuffragio, qui defunctorum fuerit immemor in hoc ſæculo.

Kto zá vmárłych nie modli ſie poki żyvv, po śmierći tej zá niego żaden ſie modlić nie będzie.

Jeßcze nákoniec mamy ſie modlić zá vmárłe/ y rátować ich z czyścu przez rożne dobre vczynki/ iż nie tylko to im ieſt pomocno do zbáwienia/ ále też y nam sámym wielką zaſługę przynoſi v Páná Bogá. Czytamy w Kśiegách Krolewſkich o Dawidźie/ ktory dowiedźiawßy ſie/ iż zábitego ná woynie Krolá Saulá z ſynem iego Jonátha pogrzebli go z vczćiwośćia obywátele powiátu Jábes Gáláád/ ták im dźiękuiąc zá ten dobry áffekt ich przećiwko Pánu ſwoiemu/ błogoſłáwi y mowi: Benedicti vos à Domino, qui feciſtis miſericordiam hanc cum Domino veſtro Saul, & ſepeliſtis eum, & nunc retribuet quidem vobis Dominus miſericordiam & veritatem. Jeśliże tedy nágrodźi Pan Bog to miłośierdźie człowiekowi dobremu/ iż vmárłego pogrzebie/ dáleko wiekße miłośier

2. Reg. 2.

Pytheus apud Baron: an: 874.

Oćiec ſynowi ſie po śmierći vkazał iadáiąc rátunku od niego vv mekách Czyſcowych.

TRZECIA CZĘSC

Iáko w Czyſzcu duſze będace, mogą być od nas rátowáne, przez modlitwy, iałmużny, y inne dobre vczynki, á oſobliwie przez ofiáry Mſzy świętey, w Kościele Káthołickim odpráwowáne.

Modlitwy iudzi niewiernych y oderwánych od kościołá, nie ſą pożyteczne ludziom zmárłym.

AZ nie ſą w iedności Kościołá ś. Odßzczepieńcy y Heretycy wßyſcy/ przetoż luboby z nich niektorzy modlili ſie zá vmárłe/ iáko to zwykli czynić y Turcy/ y Tátárzy/ y Żydowie według dawnego zwyczáiu ſwego/ tá modlitwá ich y ofiáry niemogą być zmárłym ich przyiáćiołom pożyteczne/ dla tego/ iż nie máią zwiąſku miłośći miedzy ſobą/ táka miłość ma być członkow iedne° ćiáłá/ pod iedną głową Chrystuſem/ nie wyznawáią bowiem rownie z námi Sanctorũ communionem, iż iednego miáſtá Jeruzalem niebieſkie° obywátele ieſteſmy/ ták ći ktorzy iuż krolúią w niebie z Pánem Bogiem; iáko y owi co w czyścu teraz ponoßą karánie zá nie dość vczynienie zá grzechy ſwoie/ iáko też y my co w tym kościele woiuiącym dobiiamy ſie nieba/ częśćią przez zaſługi náßе/ częśćia przez przyczyny Swiętych Bożych: á wßyſcy iednák przez łáſkę/ miłośierdźie/ y krew drogą Páná Zbáwićielá náßego Chrystuſá JEzuſá/ w ktorego oni nie wierzą/ ábo też wierząc w iedności kościołá świętego z námi żyć niechcą.

My tedy ktorzy w świętym Káthołickim Kościele ieſteſmy/ od Apoſtołow śś. y od wßytkich Doktorow kościelnych te náukę mamy/ ábyſmy ſie zá vmárłe modlili/ y przy ſtráßliwych táiemnicách Mßey ś. ná káżdy dźień pámiątkę zá nich czynili przed Máieſtatem Páńſkim.

Naprzod/ iż nas tego ſam rozum vczy/ y wyćiąga po nas/ ábyſmy ſie zá te ktore miłuiemy/ y po śmierći modlili/ y zá ich duße dobre y miłośierne vczynki czynili. Abowiem iáko Páweł św: mowi: Si quis ſuorum, & maximè domeſticorum curam non habet, fidem negavit, & infideli eſt deterior Ponieważ y Pogánie ſámi/ modlili ſie záwße zá ſwoie vmárłe/ y Philozophowie ich/ y Poetowie Czyśćiec przyznawáli. 1. Thim. 6. cap.

Potym/ że nas ták ſtárego iáko y nowego Teſtámentu Pismo do tey pobożności pobudza/ ktora nam Bog przyrodzony ná ſercu nápiſał/ ábyſmy mitych przyiáćioł naßych po śmierći nie zápominali/ ále rátowáli ich/ modlitwámi/ poſtámi/ iałmużnámi/ y rożnymi dobrymi vczynkámi/ iáko nas Ekkleſiáſtes napomina: Mortuo nõ prohibeas gratiam, non deſis plorantibus in conſolatione, & cum lugentibus ambula, ex his enim in dilectione firmaberis. Ztąd gdy Judaß Máchábeuſzyk poſłał do Jeruzalem iałmużne do Kościołá zá duße tych ktorzy pomárli ná woynie/ ábyſmy zá nich Páná Bogá proſono/ powiada Pismo ś. Niſi enim eos, qui ceciderant Eccleſ. 7. 2. Mach. 12 cap.

rant reſurrecturos ſperaret, ſuperfluum, & vanum videretur pro defunctis orare. Naprzod tu ten pobożny Hetman wyznawa rownie z námi Chrześćiánámi/ iż duße ludzkie nie giną y nte obracáią ſie wniwecz/ iáko duße bydlece/ ále ſą wieczne/ y powſtáną ná ſąd oſtáteczny przed ſędźie° ſprawiedliwego Chryſtuſá Jezuſá. Druga/ iż duße nie idą wßytkie oraz do niebá po śmierći/ ále te ktore máią ießcze iáko zmáze ná ſobie/ zátrzymáne wczyſcu omywáią ſie przez karánie/ á dopiero dość vczyniwßy ſprawiedliwośći Boſkiey/ idą do wiecznego pokoiu/ áby potym ná ſądny dźień powſtáły w ćiáłách ſwoich do wiekuiſtego żywotá. A trzećia rzecz ten Hetman wyznawa/ iż z tego zátrzymánia czyſcowego bywáią duße rátowáne modlitwámi/ y iáłmużnámi/ y innymi dobrymi vczynkámi/ iáko nas ßerzey w Kośćiele Bożym Koncylia/ y Doktorowie śś. náuczáią. Z ktorych ieden Auguſtyn św. ták w Kśiegách ſwoich mowi: Orationib⁹ Sanctæ Eccleſiæ & Sacrificio ſalutari, & eleemoſynis, quæ pro eorum ſpiritibus erogatur, non eſt dubitandum mortuos adjuvari, ut cum eis miſericordius agatur à Domino, quàm eorum peccata meruerunt.

K ng: ſerm za dever bis Apoſt.

Co że ták ieſt/ piße Baronius Kárdynał cudowny przykład w rocznych Dźieiách ſwoich o Ludowiku wtorym Ceſárzu Rzymſkim/ iż gdy czáſu iednego w wieczor modlił ſie w pokoiu ſwoim/ w Poſt wielki wſtąpiwßy/ vkazał mu ſie weśnie gdy ſie vkładł oćiec iego Ludwik pierwßy/ ták że Ceſarz Rzymſki/ bárzo vtrapiona cerę máiąc/ y te ſłowá do niego po Láćinie przemowił: Adjuro te per Dominũ noſtrum Jeſum Chriſtum, ut me eripias ab his tormentis, in quibus detineor, ut tandem aliquando vitam poſſim habere æternam. A to było w lat trzydźieśći ſpełná po śmierći iego. Nie mogł go tedy ſyn iego rátować woyſki ſwoimi/ áni mieczem żadnym/ ieno iáłmużnámi/ ofiárámi/ á modlitwámi. Toć tedy znáć/ że Kośćioł ś. nie dármo to poſtánowił/ áby ſie modlono zá vmárłe. Bo ináczey Juſto Domini judicio, ſine miſericordia ſe ſubijcit, qui defunctorũ, præcipuè amicorum immemor fuerit, mowi ieden ſtáry Doktor kośćielny. A to dla tey przyczyny/ iż Jákub ś. Apoſtoł powiedźiał: Judicium ſine miſericordia fit illi, qui non facit miſericordiam.

Haymo ſuper Apoc. Iob. 2.

Czytamy o Zakonniku iedny/ ktory gdy vmárł/ Bráćia zá niego według zwyczáiu Mße ś. odpráwiáli/ y Pſałterz mowili/ iáko im ſtárßy ich náznáczył. Potym w krotkim czáśie vkaże ſie on vmárły Kápłanowi iednemu pobożnev/ y vſkarża ſie przed nim/ iż wielkie bárzo mękі w czyſcu ćierpi/ á Bráćia go zápomnieli/ y nie rátuią go modlitwámi ſwoimi. Odpowie mu on Kápłan/ y rzecze/ żeſmy wßyſcy ták wiele rázy Pſałterz zá ćie mowili/ y Mße ś. odpráwiali/ czemużći to nie ieſt pomocno? Rzecze vmárły/ gdym ia żył z wámi/ nigdym zá vmárłe nie modlił ſie/ gdy mi Przeor kazał/ á tóż teraz/ to cośćie wy zá moie duße czynili/ im poßło ná rátunek wßytko/ á iam zoſtał bez żadnego rátunku od was. Odpráwiáli tedy znowu Bráćiá modlitwy zá niego/ y ták był vwolniony z czyſcu. A z tad Venerabilis Bedá powiedźiał/ iż nie godźien ieſt ten rátunku po śmierći/ ktory zá żywotá ná vmárłe nie pámięta. Indign⁹ eſt omni ſuffragio, qui defunctorum fuerit immemor in hoc ſæculo.

Kto zá vmárłych nie modli ſie poki żyvv, po śmierći tej zá niego żaden ſie modlić nie będzie.

Jeßcze nákoniec mamy ſie modlić zá vmárłe/ y rátować ich z czyſcu przez rożne dobre vczynki/ iż nie tylko to im ieſt pomocno do zbáwienia/ ále też y nam ſámym wielką zaſługę przynoſi v Páná Bogá. Czytamy w Kśiegách Krolewſkich o Dawidźie/ ktory dowiedźiawßy ſie/ iż zábitego ná woynie Krolá Saulá z ſynem iego Jonátha pogrzebli go z vczćiwośćia obywátele powiátu Jábes Gáláád/ ták im dźiękuiąc zá ten dobry áffekt ich przećiwko Pánu ſwoiemu/ błogoſłáwi y mowi: Benedicti vos à Domino, qui feciſtis miſericordiam hanc cum Domino veſtro Saul, & ſepeliſtis eum, & nunc retribuet quidem vobis Dominus miſericordiam & veritatem. Jeśliże tedy nágrodźi Pan Bog to miłośierdźie człowiekowi dobremu/ iż vmárłego pogrzebie/ dáleko wiekße miłośier

Pyrheus apud Baron: an: 874.

Oćiec ſynowi ſie po śmierći vkazał iadáiąc rátunku od niego vv mękách Czyſcowych.

2. Reg. 2.

dźie otrzyma/ gdy duſße iego z czyſcu wybáwi/ ktora ſie ſámá rátować nie może/ ieno do nas vſtáwnie o rátunek woła: Miſeremini mei, miſeremini mei, ſaltem vos amici mei. A przeto Hieronim ś. to mieyſce piſmá ś. o Dawidźie tłumácząc mowi: Wiećieſß/ czemu to Dawid do Gáláádczykow/ mowi: Retribuet vobis Dominus miſericordiam & veritatem. Dla tego práwi/ iż dwoiáka nágrodę im od Páná Bogá obiecuie. Naprzod/ miłoſierdźie ná tym świećie y nagrodę rzeczámi doczeſnemi zá to że go pogrzebli/ iáko Zbáwićiel náß powiedźieć raczył. Beati miſericordes, quoniam ipſi miſericordiam conſequentur. A potym miłoſierdźie w niebie y práwdźiwą nagrodę żywotá wiecznego zá to/ że ſie zá duſße pobitych modlili/ y iáłmużny zá nie hoyne dáli. A dla tego te nagrode zá iáłmużny y porátowánie duſße Saulowey zowie veritatem, to ieſt/ prawdźiwa nagroda/ iż nie ieſt doczeſna iáko inſße nagrody tu ná tym świećie nam dáne.

Matth. 6.

Pięknie tedy záwiera te mowę náſße Chryzoſtom ś. zdániem ſwoim/ ktore ták w piśmiech ſwoich zoſtáwił. Juvetur peccator defunctus, non lachrymis ſed prece, ſupplicationibus, eleemoſynis, oblationibus. Non eſt temere hoc excogitatum: nec fruſtra memoriam mortuorum inter ſacra myſteria celebramus, aut accedimus pro iſtis agnum illum jacentē, & peccata mundi tollentem deprecantes, ſed ut hinc aliqua eis conſolatio fiat. Nec temere qui altari aſſiſtit inter horrenda myſteria clamat. Pro omnibus in Chriſto dormientibus, & pro his qui memoriam celebrant illorum.

S. Chryſoſt Hom 44 in 1. ad Corit.

Nie tylko ábowiem modlí ſie Káplan przy ofierze świetey zá vmárłe w P. Chryſtuśie odpoczywáiące/ ále też y zá tych ſámych/ ktorzy te ofiáre ś. zá vmárłe odprawowáć kazáli/ y ſámi ſie zá nich modla. Vt ex multis perſonis pro dono in nos collato, per multos gratiæ pro vobis agantur, iáko Páwel ś. mowi. Jż iáko my ſie teraz zá drugich modlimy/ ták też zá nas gdy pomrzemy/ drudzy ſie beda modlić. Przeto y od ludźi y od Páná Bogá ſámego zá ten miłoſierny vczynek nágrodę odnieśiemy/ ktory teraz zmárłym w P. Chryſtuśie ochotnie vczyniemy ná porátowánie zbáwienia ich/ y vwolnienia przedßego z mąk czyſcowych.

Świątobliwie Kościoł Káthólicki czyni, iż w Ofierze ś. nigdy v máłych nie przepomina.

Dla tegoż ſłuchácze nabożni o Czyścu żadnego wątpienia nie mieymy/ y niewſtydliwych kłamcow Heretykow nie ſłuchaymy inácżey náuczaiących; ále ſie trzymaymy náuki Kościołá powßechnego od Apoſtołow świętych podáney y ſtwierdżoney przez Concilia/ y Doktory Kościelne. A wierząc iż Czyśćiec ieſt y w nim męki bárzo ćiężkie; ſámi tu ná tym świećie zá grzechy náßе pokutuymy/ ábyſmy tám odſyłáni nie byli ná pokutę. A zá vmárłych ktorzy tám ſie doſtawßy rátunku od nas potrzebuią/ hoyne iáłmużny dawaymy y modlitwy czynimy; gdyż to nie tylko onym bedźie pomocno do zbáwienia/ ále też y nam ſámym wielką nagrodą v Páná Bogá. Do ktorey áby y vmárli wßyſcy zá ktorych ſie dźiśia modlemy iáko nayprędzey przyßli/ y my potym ſámi proſto do niebá weßli/ proſiemy ćie Zbáwićielu náß przez męke twoie przenadrożßą/ rácz to nam zdárzyć/ ábyſmy powſtáli in reſurrectionem vitæ, y z toba żyli ná wieki/ ktory żyieß y krolnieß z Oycem y Duchem ś. Bog żywy y prawdźiwy bez końcá pánowánia/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Politowániu Chrześćiáńſkim, nád dußámi zmárłymi w Czyścu będącymi.

Mortui audient vocem Filij Dei.
Ioannis 5.

Politowánie náſzne dla blizkich náſzych, á oſobliwie nád dußámi zmárłymi, powinniſmy mieć Katholicy, ktorzy wziemnego tákże rátunku od ſucceſſorow náſzych potrzebowáć będziemy.

IAkoſmy ſie wczorá z tego rádowáli / iż śś. Boży bráćia náßy / obywátele iedne° miaſtá Jeruzalem / doſtáli ſie do oney chwały wiekuiſtey / gdźie roſkoßy niebieſkich záżywáiąc / ćießa ſie bez przeſtanku z widzenia P. Bogá ſwoiego y zá námi ſie modla. Ták dźiśia z tego ſie fráſować y ſmućić mamy / iż drudzy bráćia náßy / mniey doſkonáli w cnotách Chrześćiáńſkich y pobożnośći ſwoiey / z ſiedßy z tego świátá / dotadießcze nie ſą przypußczeni do widzenia twárzy Páná Zbáwićiełá ſwoiego; álecierpią mieki nieznośne w ogniu Czyścowym zániedbánie ſwoie ná tym świećie / potrzebuiąc modlitew y rátunku od nas. Ták bowiem Zbáwićiel náß w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźieć raczył / iż z iego reku ſą wßytkie duße zmárłe / y iuż przyßłá tá godźiná ktorey Mortui audient vocem Filij Dei, ktorzy przed przyßćiem iego ná ten świát / ßli zárázem ábo do piekłá proſto ábo do otchłáni piekielnych: kedy ſiedząc in tenebris & in umbra mortis, oczekiwáli wyzwolenia przezeń / áby ſtawßy ſie człowiekiem / y vmárßy zá grzechy świátá wßytkiego ná krzyżu / wyſwobodźił ich z oney niewoli ßátáńſkiey. Przyßedßy tedy Pan ná świát y opowiádáiąc Ewángelio ſwoie / náucza naprzod Zydow iako maią wierzyć o vmárłych: y powiáda im / iż Bog Oćiec iego / dał mu moc ták nád wßytkimi vmárłymi / iáko y nád żywymi. Sicut enim Pater ſuſcitat mortuos, & vivificat, ſic & Filius, quos vult, vivificat. A żeby wßyſcy Syná iego przedwiecznego mieli w poßánowániu / ták iáko onego ſámego / iż adliberandum ſuſcepturus hominem, non horruit Virginis uterum, & devicto mortis aculeo aperuit credentibus regna cælorum, dał mu w moc wßytek ſąd żywych y vmárłych / nic ſobie w tym władze niezoſtáwuiąc. A ztąd záraz w dźiśieyßey Ewángeliey powiáda: Neque enim Pater judicat quemquam, ſed omne judicium dedit Filio. Dla tego ábyśćie mie ßánowáli / ták iáko y Oycá moiego niebieſkiego. A ktorzy beda ſłuchać ſłow moich / y beda w mie ták wierzyć / iáko wierzą y w Oycá moiego / ktory mie tu ná świát poſłał / beda mieli żywot wieczny / y proſto bez wßelkiego ſądu poyda do nieba. Quia qui verbū meum audit, & credit ei qui miſit me, habet vitam æternam, & in judicium non venit, ſed tranſit à morte in vitam. Ktorzy zaśie zmázáli ſie grzechámi iákimi; á żáluiąc zá to iż máieſtat Páński obrázili / á pokuty tu ná tym świećie nie wypełnili / beda po śmierći záraz záwołáni ná ſąd Páński / y według zaſług y wyſtępkow karáni. Et qui audierint, vivent. A ći ktorzy vſłyßą dekret ná ſie ferowány / że máią ćierpieć do czáſu mieki zá niepráwośći ſwoie w Czyścu / to odćierpiawßy y doſć vczyniwßy ſprawiedliwości Páńſkiey / iż w inßych rzeczach ſłucháli Przykázánia Páńſkiego / y pełnili wolą iego Boſką / beda żyć ná wieki w błogoſławieńſtwie iego. A przeto dźiśia

Ioann: 6.

przez Eccleziaſteſá mowio do nas. Ecclef. 37. Memor eſto judicij mei, ſic enim erit & tuum, mihi heri tibi hodie. Chrześćiáńſki człowiecze/ pámiętay co ſie z námi dźieie/ iż ieſteſmy ná ſrogie męki czyścowe oſądzeni/ wiedźże/ że y z toba toż ſie dźiać będźie/ ieśli nie popráwiß żywotá twoiego: á wiedz to zápewne/ iż co ſie z námi dźiśia dźieie/ toż też będźie ſie dźiáło iutro z toba. Przetoż ieśli dźiśia będźieß miał politowánie nád námi/ y będźieß nas z tych mąk rátował/ ćiebie też drudzy beda rátowáli/ y będźieß miał záćen miłośierny vczynek/ ktory nam pokażeß/ przyſługe oſobna v Páná Bogá. Abowiem Pſal. 40. Beatus qui intelligit ſuper egenum & pauperem, in die mala liberabit eum Dominus.

Dwie tedy rzeczy ná dźiśieyßym Kazániu vważáć będźiemy. *Pierwſza*, iáko mamy rátować vmárłych/ y ofiáro mi świętymi/ y rozmáitymi dobrymi vczynkámi zá nich czynionymi. *A druga*, iáko mamy ich duße oſwobadzáć z mąk czyścowych/ wola ich oſtátnie nam zlecona/ pilnie y iáko nayprędzey wykonywáiąc.

Zbáwićielu náß/ ktory ieſteś Lux vera oświeć duße náße / ábyſmy ſłuchaiąc ſłow twoich/ byli wzbudzeni do politowánia nád brácia náßa/ y ták ſie zá nie ſkutecznie modlili/ iáko by im winy ich odpuśćiwßy/ raczyleś ich dźiś przypuśćić/ ad lucem æternæ gloriæ. Amen.

Pierwsza Część

Iáko mamy mieć politowánie nád duſzámi zmárłymi, rátuiąc ich z mąk Czyścowych, ofiárámi świętymi, poſtámi, iałmużnámi, y innymi vczynkámi pobożnymi.

Sam przyrodzony affekt pobudza nas do tego, ábyſmy ſie modlili zá vmárłe Rodźice, przyiaćioły, y pokrewne naße.

Lubobyſmy nie mieli żadnego roſkázánia od Kośćiołá ś. poſtánowionego/ modlić ſie zá vmárłe: y luboby o tym nie było náuki żadney / ták od Philozophow Pogáńſkich/ iáko y z Piſmá ś. obudwu Zakonow ſtárego y nowego / przez Doktory śś. nam podáney/ iakoſmy to w przeßłym kazániu doſtátecznie pokazáli: tedyby przećie ſámá przyrodzona miłość przećiwko przyiaćiołom y pokrewnym náßym/ y ſámo politowánie nád nędzą ludzką/ miałoby nas wzrußyć do tego / ábyſmy ſie modlili zá vmárłe. Wiedząc to dobrze / ták znáuki kośćielney/ iáko y z ſámego rozumu przyrodzonego / iż zá popełnione wyſtępki ſwoie / muſza pierwiey co ćierpieć/ niżeli do onych niebieſkich roſkoßy przyidą/ zgotowányćh ſobie przed wieki/ ná ktore żyiąc tu ná świećie pobożnymi poſtępkámi zárabiáli ſobie. Słuſznie tedy mowi Grzegorz ś. Tanto quis perfectior eſt, quanto perfectius ſentit dolores alienos. A ieśliże z przyrodzenia ſámego / mamy politowánie nád ludźmi ślepymi/ chromymi/ y ćieżko choruiącymi/ ábo nád vbogimi/ y vtrapionymi od złych ſąsiad. Dáleko wiekße mamy mieć politowánie nád

tymi/

tymi/ ktorzy meki ſrogie w ogniu Czyśćowym ćierpią/ y od nieprzyiaćioł duſznych trapieni bywáią/ y vragánie ponoßą/ nie mogąc ſie im ſámi przez ſie odiáć/ y z mak náznáczonych ſobie do pewnego cząſu wyzwolić. Przeto woláio ná ćie Chrześćiáninie Intuere, & reſpice opprobrium noſtrum. Pátrz iáko nád námi przewodzą káći piekielni/ iákoby gniewáiąc ſie ná nas iżeſmy ſie im w poſſeſſyą ná wieki nie doſtáli/ ále wyćierpiawßy winy náße miłoſierdźia Boſkiego doſtąpić mamy. A przeto nie mogąc ſie ſámi przez ſie rátowáć/ czekamy áż ſie Pan nád námi zmiłuiáć raczy/ ſicut oculi ancillæ in manibus Dominæ ſuæ, ita oculi noſtri, ad Dominum Deum noſtrum, donec miſereatur noſtri. Záczym proſimy was przyiaćioł ſwoich/ rátuyćie nas modlitwámi wáßymi v Páná Bogá/ y ziednayćie nam miłoſierdźie iego/ ábyſmy ztąd iáko naypredzey wyniść mogli. A zwłaßcza że też to wam ſámym bedźie pomocno do zbáwienia potym. A ztąd Sidonius mowi. De ratione noſtræ ſalutis eſt quotidie pro defunctis exorare.

Ierem: 5.

Pſal: 122.

Sidonius in Epiſt.

Cztermá tedy ſpoſobámi/ według zdánia Grzegorzá ś. duße zmárłe mogą być rátowáne. Naprzod ofiárámi Mßey ś. Potym modlitwámi ludźi świątobliwych. Jálmużnámi potrzećie. A nákoniec poſtámi/ dyſcyplinámi/ peregrynácyámi ná mieyſcá ś. y innemi dobrymi vczynkámi/ właśnie zá duße zmárłe wypełnionemi. A tát czynił ná káżdy rok świety Odyliue Opát Kluniáceńſki/ iáko o nim Petrus Damiani piße. ktory cząſu iednego w Sycyliey bedąc/ ſłyßał á ono zárćí w ogniu gory Ethny/ ktora vſtáwnie płomienie z ſiebie wydáie/ rzewliwie nárzekáli/ iż im duße przez iálmużny y modlitwy ludźi nabożnych wyzwolone odchodźiły z ogniá onego/ in locum refrigerij & pacis ſempiternæ, ktore oni tám z dopußczenia Boſkiego dręczyli/ y dręczyć ießcze dłużey mieli. Przetoż ś. Opát zwrocíwßy ſie do Klaßtoru ſwoiego poſtánowił/ áby bráćia zakonni iego iurysdykcyey/ ná káżdy rok/ w ten dźień ktorego to ſłyßał/ modlitwy/ poſty/ iálmużny/ y ofiáry świete zá duße zmárłe odprá-

Greg: 14. q. 2. C.

Cztery ſpoſoby, ktorymi możemy rátować duße zmárłe.

wowáli/ pomniąc ná one ſłowa Ekkleſiáſtowe. Fili in mortuum produc lachrymas, & ne deſpicias ſepulturam illius. Abowiem ták czyniąc/ y onemu co w mękách Czyśćowych ieſt/ rátunek przyniesieß/ y ſobie oraz łáſke zá to v P. Bogá ziednaß. Eccl: 38.

Gdźie pomnieć nam potrzebá/ iż tu piſmo ś. nie roſkázuie nam płákáć zá vmárłe/ iáko płáczą pogánie y wßyſcy niewierni/ ktorzy rozumieią żeduße náße zárázem po śmierći ná wieki ginąc/ y wniwecz ſie obracáią/ iáko o nich Páwel ś. nápiſał. Nolumus autem vos ignorare fratres de dormientibus, ut non contriſtemini ſicut & cæteri qui ſpem non habent. Si enim credimus quod Jeſus mortuus eſt, & reſurrexit: ita & Deus eos qui dormierunt per Jeſum, adducet cum eo. Inßa to ieſt powiada płákáć tym nád vmárłymi/ ktorzy nieuwierzyli w Chryſtuſá Jezuſá/ y nie bedą przezeń mieć żywotá wiecznego: á inßa nam Chrześćiánom/ ktorzy mamy nádźieię iż nam odpłáći dobre vczynki náße w niebie: iż wierząc w imię iego ſłużyliſmy mu z ochotą/ y z miłośćią wßelką/ ſpodźiewáiąc ſie zá to od niego żywotá wiecznego. Itaq; conſolamini invicem in verbis iſtis, mowi támże Páwel świety. 1. Theſſ. 4. cap.

Bo lubo my Chrześćiánie płáczemy vmárłego iż dobrey kompániey náßey odßedł/ nieprzećiwieniy ſie iednák woley Bożey/ do ktoreo ná káżdy dźień wołamy. Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra, że go powołał z tego świátá. Ale że niewiemy utrum odio an gratia dignus ſit, modlitwy náße z płáczem do P. Bogá zań wylewamy/ áby odpuściwßy mu káránie/ ktoreby miał w Czyścu ponoſić/ raczył go miłośćiwie do wiecznej świátłośći niebieſkiey przypuścić. A ztąd to ná pokázánie żalu ſerdecznego/ y poráto wánia náßego nád vmárłemi/ ktorzy ießcze iáſności Páná Bogá ſwoiego nie widzą przy modlitwách y obchodách zá vmárłe/ kośćioł ś. koloru żałobnego vżywa/ iákoby pobudzaiąc tym ſámym bárżiey ludźi kátholickich do politowánia y modlitew zá nie. Tákże też y ceremoniy rozmáitych zážywa/ iáko to świec roſwieconych niemáło/

Zá vmárłe modląc ſie czemu czarnych áppáratow Kośćioł vżywa.

áby ludźie rozumieli/ iż zá ich modlitwámi Chryſtus JEzus / ktory ieſt prawdźiwa świátłośćia/ záprowádźi te duße z ćiemnośći śmierći/ do świátłá wiekuiſtego: Y przeto śpiewáia przy obchodách. Lux æterna luceat eis Domine cum Sanctis tuis in æternum quia pius es. Y zásie Requiem æternam dona eis Domine, & lux perpetua luceat eis.

Czemu woda świecona kropia groby vmárłych,

Do tego woda świecona pokrápiáia groby y ćiáłá vmárłych Páná Bogá proſząc/ áby iáko wodá ogień zágaſza/ ták áby miłoſierdźie iego ś. ktore ieſt ſuper omnia opera eius, zá niegodnemi modlitwámi náſzemi/ zgáśiło ogień Czyſcowy ktory ćierpia: á omyta duſze one zá ktora ſie modlemy/ z niepráwośći wſzelkich/ iáko napredzey ſtáwiło w chwale krolestwá niebieſkiego. Do ktorego/ áby iáko nabárźiey pomogliſmy zmárłemu páćiorkámi náſzemi y weſtchnie niem ſerdecznym/ dla tego dzwonia we dzwony/ áby ſie y ná modlitwe zchodźili/ iáko naywiecey: y ktorzy przybyć nie moga/ domyśliwſzy ſie iż teraz zá vmárłego ſie w Kośćiele modla/ domá bedac/ pomogł káżdy według przemożenia ſwoiego rátować duße vmárłego.

Czemu dzwonia?

Czemu bialego płotná pod czarne przykrićie ná márách, vżywáia.

Przykrycie záś czarne białym płotnem poobßyte ná trunie położone/ znáczy potym rozłączeniu ſie bolesnym/ z tym świátem y ćiáłem przez śmierć/ ná onym świećie/ ſtolam gloriæ gdy da P. Bog wćiáłách vwielbionych/ po ſądnym dniu/ poydźiem zá Chryſtuſem Páſterzem duß naßych. Amicti ſtolis álbis, do krolestwá iego niebieſkiego.

Czemu kádzą?

Jeßcze záżywamy y kádzenia/ ták przy Mßey ś. iáko y przy grobie/ proßąc P. Bogá/ áby tá modlitwá náßá zá vmárłego byłá przyiemna/ ſicut incenſum in conſpectu eius, y áby te duße od ſmrodu piekielnego wyrwawßy/ poſádźił ie in odore ungventorum ſuorum, w chwale niebieſkiey; gdźie rożne zapáchy rożnych cnot świętych Bożych/ czynia wdźięczną wonność przed máieſtatem iego ś.

Czemu zá vmárłe od prawuiemy rocznice, Tryeczyny.

Nákoniec záchowuiemy y liczbe pewna dni/ ktorych odpráwuiemy modlitwy zá vmárłych. Jáko pospolićie dniá śiodmego modlemy ſie w Kośćiele zá vmárłego/ áby mu P. Bog miłośćiwie przepuśćić raczył/ cokolwiek zgrzeßył przećiwko maieſtatowi iego/ przeſtępuiąc śiedmioro kośćielne przykázánie/ przez wßytek wiek ſwoy/ ktory był złożony z tegodniow/ po śiedmi dni w káżdy tydźień ráchuiąc. Także obchodźiemy trycezyne/ dniá trzydźieſtego po ześćiu vmárłego iákiego/ áby mu Pan Bog odpuśćić raczył/ cokolwiek przećiwko Troycy przenaświetßey zgrzeßył/ przeſtępuiąc dźieśięćioro przykázánie przećiwko káżdey oſobie wiedzącym Boſtwie. Nákoniec rocznice odpráwuiemy/ áby látá tego doczeſnego żywotá ſkończywßy/ quibus vidimus mala zaczął przez JEzuſá Chryſtuſá/ ktory ieſt żywotem náßym/ látá żywotá nigdy nieſkończone w oney wieczności początku y końcá nie máiącey.

y inne pewnych dni obchody.

Do ktorey to wieczności niebieſkiey/ áby tym predzey duße zmárłe ktore w Czyścu ſą zátrzymáne/ zá rázunkiem náßym przyść mogły. Grzegorz św. iáko ſmy powiedźieli te cztery ſpoſoby naſkuteczniey ße być powiáda/ Ofiárę Mßey ś. iálmużnę/ modlitwę/ y poſty z innemi dobremi vczynkámi. Przez ktore/ wyzwolonemi z Czyścu bedąc modla ſie potym do P Bogá zá tych dobrodźieiow ſwoich/ ktorzy ich rátowáli/ wdźięczność im oddáiąc miłośćia wzáiemna: ktora miedzy błogoſławionymi nigdy nie gáśnie/ ále o wßem rośćie y pomnaża ſie. A ieśliż czytamy/ iż modlitwy Oycow świętych w Odchłániách ießcze bedących/ były pomocne ludowi Izráelſkiemu ná ziemi bedącemu/ oſobliwie gdy ſie zá nich Hieremiaß Prorok modlił/ tedy dáleko pomocne nam ſą modlitwy duchow błogoſławionych/ iuż z Pánem Bogiem w niebie kroluiących/ zá ktorychesmy ſie y my modlili/ poki ießcze w zátrzymániu byli. Ztąd Auguſtyn ś. mowi. Orate pro defunctis ut cùm fuerint in vita æterna pro vobis orent.

2. Machab. xxx.

S. Auguſt. ſerm: pro defunct.

Jáko bowiem gdy krol iáki/ bedąc od nieprzyiaćielá ſwego poimány/ ſiedźi w wieżieniu ćiężkim/ á tybyś mu dobrze czynił/ dodáiąc mu y potrzebßeláich/ y ſtáráiąc ſie rożnemi ſpoſobámi o wyzwolenie iego. Potym gdyby zá ſtárániem twoim przyßedł do

wolno-

wolności/ y vsiadł ná máieſtacie w Kroleſtwie ſwoim/ ileby ieno poyźrzał ná máieſtat ſwoy/ nigdyby ćie dobrodźieiá ſwoiego zápomnieć nie mogł. Ták mowi Rychárdus de S. Victore, duße w Pánu Bogu vmieráiace gdy zá rátunkiem twoim wynidą z więźienia Czyścowe°/ y doſtáną ſie do chwały Kroleſtwá niebieſkiego/ nigdy zá ćie dobrodźieiá ſwoiego modlić ſie do Páná Bogá nie przeſtáną/ áż ſie z nimi da Pan Bog w Kroleſtwie iego świetym złączyß. Animæ ereptæ de purgatorio dum adſunt cæleſti gaudio, miro modo interpellant exorando pro his, qui eis ſubvenerunt in hoc ſæculo: Deus enim eis nil negat qui ſunt in cælo. Czego y Ambrożyſ. potwierdza ták mowiąc: Omne quod defunctis impenditur, totum ad ſalutem noſtram refertur, ut impleatur illud pſalmiſtæ, oratio mea in ſinu meo convertetur.

Richardus de S. Victore.

Lecz obaczmy ießcze/ iáko też dußom zmárłym rátunek czynić możemy ich wolo oſtáteczną wykonywáiąc.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko mamy mieć politowánie nád zmárłymi, co prędzey wolą ich oſtáteczną, y teſtámentá wykonywáiąc.

Ciężko bárzo grzeßą Exekutorowie Teſtámentow ludźi zmárłych, gdy ie nie rychło wykonywáią.

JEśli w czym bárźiey ludźie błądzą y ćiężkość dußom zmárłym czynią/ iáko kiedy niewykonywáią z ochotą y predkośćią wßeláką/ woley y teſtámentu ludźi zchodzących z tego świátá. Abowiem oni do tad w mękách Czyścowych ſiedźieć muſą/ áż ſie doſyć ſtánie ſprawiedliwości Boſkiey wykonániem woley ich/ ktora rzeczy ſwoie dyſponowáli rozdáiąc ie ná iálmużny/ ná fundußе/ ná ofiáry ś. y ná rożne inne pobożne vczynki zá duße ſwoie. Im tedy przedzey tákowe rzeczy do ſwoiey exekucyey przychodzą/ tym też modlitwy zá nich vczynione/ bárźiey vmnieyßáią ſrogości mąk Czyścowych/ ktore oni zá niepráwość ſwoie ponoßą. A ieśliże grzechow żadnych ná ſobie niemáiąc proſto poßli do niebá/ tedy zá te iálmużny y rożne fundußе/ ktore po śmierći ſwoiey czynić roſkazáli/ tym wiekßa im chwałe w Kroleſtwie niebieſkim/ y przyſługę ſprawuią/ im predzey od Exekutorow beda do ſkutku ſwoie° przywiedźione.

Ciężko tedy bárzo grzeßą/ ktorzy ábo nie wykonywáią woley ludźi zmárłych/ wźiawßy máietności/ pieniądze/ y rzeczy ruchome po nich/ ále ie ná ſwoy pożytek obracáią/ nigdy ich niemyśląc wrocić. Aboli też dla niedbálſtwá ſwoiego/ nie rychło ie wykonywáią/ w zátrzymániu rzeczy legowánych/ pożytek ſwoy prywatny/ ábo prærogátywe iákąś vpátrując. Tákowych práwo Duchowne Swietokráycámi zowie/ iáko piße Grzegorz ś. y z nim Hieronim ś. Ykaże ich zá poſtánowieniem trzech Koncylium Generálnych wyklináć z poyźrzodká wiernych/ iáko zdraycow przyiaćioł ſwoich/ y Tyránow duß Chrześćiáńſkich w Czyścu bedących/ te ſłowá mowiąc. Qui obligationes defunctorum, aut negant Eccleſijs, aut difficulter reddũt tanquam egentium necatores ex-

17. q. 4. Sacrilegium. Et 12. q. 2. Gloria.

cómunicentur. A práwo záśie świeckie/ tákowych ludźi/ ktorzy cudzych teſtámentow nie wykonywáią/ ále ſámi rzeczy odkázánych záżywáią/ y z nich pożytek ſobie czynią/ ſyny ich y pokomſtwo wßytko wydźiedźicza z máietności oycowſkiey/ iż nie doſyć czynią Kośćiołowi Bożemu/ y vbogim przynim iálmużna żyiącym według náuki Authent: de Appell. cogno: § Cauſas. Et xi. q. 1. Sylve. Pſalmiſty ś. Fiant filij eius orphani, & vxor eius vidua. Nutantes tranſferantur filij eius, & mendicent, & eijciantur de habitationibus ſuis. Pſal. 18. Scrutetur fænerator omnem ſubſtãtiam eius, & diripiant alieni labores eius.

Cokolwiek bowiem ná dobre y pobożne vczynki odkázuią vmieráiący zá duße ſwoie/ wßytko to odkázuią ná ofiáre P. Bogu/ y ná pomnożenie chwały iego świetey. A kto ofiar P. Bogu vymuie/ y przez to vmnieyßa chwały iego ś. iáko ſie oto Pan Bog gniewa/ oświadczył to przez Jzáiaßá Proroká rzetelnie bárzo/ gdy powiedźiał: Ego Dominus amans judicium & juſtitiam, & odio habens rapinam in holocauſto. Isaiæ 61. A ztąd św. Hieronim/ o tych ktorzy ábo iálmużny/ ábo funduße krádną/ zátrzymawáią/ y ná ſwoy pożytek iákimkolwiek ſpoſobem obracáią/ ták ná iednym mieyſcu mowi. Accepiſſe pauperibus erogandum, vel Eccleſiæ, ut exinde aliquid ſubtrahatur, omnium prædonum crudelitatem ſuperat. S. Hierõ: 12. q. 2. Gloria. A to dla tey przyczyny/ iż rozboynicy biorą y wydźieráią żywym/ ktorzy ſobie znowu mogą chlebá y máietności nábyć/ lecz Exekutorowie teſtámentu odźieráią vmárłych/ ktorzy w Czyścowych mękách zátrzymáni będąc/ żadna miara iuż ſobie zárobić ná miłoſierdźie Páńſkie nie mogą/ tylko to co im náznáczono z ćierpliwośćią ponośić muſza. Przetoż odwłaczáiąc ich z támtąd wyzwolić/ przez náznáczone od nich iálmużny: ábo zgołá nic o ich mękách nie myśląc/ ná wieczne ſobie potępienie Exekutorowie zárabiáią. Et judicium ſine miſericordia fiet illis, qui non faciunt miſericordiam, mowi Jákob ś. Apoſtoł. Iacob. 2. Ktore ſłowá Euſebius vważáiąc/ ta ſententcya do nich przydáie. Et qui defunctis conſolationem negat, profecto & ipſe à conſolatione alienus erit. Według náuki ſámego P. Zbáwićiela náßego: Quacumque menſura menſi fueritis, eadem remetietur vobis. Luce 3.

Piękny przykład wſpomina in ſpeculo Hiſtorico Vincentius, o Zakonnikách Klaßtoru Fuldeńſkiego/ iáko po śmierći zgromádźiwßy ſie zá pozwoleniem Páńſkim karáli piwnicznego klaßtornego/ iż zá ich duße iálmużny dawáć niechćiał. Mowi tedy tám/ że czáſu iednego powietrze w kráiu támecznym ták ſrogie pánowáło/ iż y Opát ſam Fuldeńſki y Zakonnikow cześć niemáła z nim pomárłá/ lubo ſie zawieráli/ y ſtrzegli wßelákim ſpoſobem powietrza. Ci tedy ktorzy pozoſtáli w Klaßtorze żywo/ áby byli mogli zmárłych bráćiey iáko naprędzey rátować/ procz modlitew y ofiar świętych/ ktore zá nie vſtáwnie odprawowáli/ roſkázáli też byli ßáfárzowi ſwemu/ do tąd pokiby powietrze nieuſtáło/ ták wiele porcyi zárobować ná káżdy dźień ile bráći vmárło/ y rozdawáć ie v forteczki ludźiom potrzebuiącym/ y vbogim. Czynił to ßáfarz przez czás nie máły iáko mu był ſtárßy roſkázał. Ale gdy powietrze ßło w długa/ á vbogich co dźień to więcey do forty Klaßtorney przychodźiło/ piwniczny ktory też napoiu ták wiele menſur ábo konewek/ powinien był do forty wynośić vbogim/ ile bráći vmárło/ począł zá czáſem mruczeć/ iż rozchod był nie máły; á zátym też y przeſtał piwá vbogim dawáć/ chcąc oßczędźić piwnice dla Zakonnikow. Tráfiło ſie tedy iż czaſu iednego nie rychło ßedł na Dormitarz w wieczor piwnice zámknawßy/ alić obaczy w Kápitularzu ſiedźiących wßytkich onych Mnichow/ ktorzy byli powietrzem pomárli/ á oni go wołáią do ſiebie. Zląkł ſie/ y chćiał do Cele ſwoiey vćiec/ lecz go oni vchwycili/ y do Kápitularzá wćiągnawßy hániebnie dyſcyplinámi wyſiekli/ y puściwßy go powiedźieli mu/ iż prędko miał vmrzeć. A cokolwiek powiáda iálmużny y modlitew Bráćia zá ćie czynić będą/ to wßytko będźie pomocno innym/ zá ktorycheś ty duße dobrze czynić niechćiał/ a ty ſam bez rátunku zoſtánieß/ y zupełnie to wßytko ćierpieć musiß/ cokolwiek

Przykład kárania ludźi niechcących ratować duſz zmárłych.

kolwiek tobie Pan Bog náznáczy/ áby ſie twoim przykładem drudzy karáli/ á zá vmárłe dobrze czynić nie leniłi ſie. Powiedźiał to vbiczowány on Láiczek wßytko/ y predko po tym z tego ſie świátá ná on świát zá nimi pośpießył.

Lecz ſtráßnieyßa rzecz Turpinus o żołnierzu iednym piße/ ktoremu towárzyß iego y powinny do tego bliſki koniá odkazał/ ieśliby go w bitwie zábito/ áby go przedał y rozdał miedzy vbogie/ áby zań P. Bogá prośili. Zábito owego iáko ſobie tußył/ á ow koniá otrzymawßy o dußy iego nic zgolá nie myślił. Vkaże mu ſie tedy dniá trzydźieſte° on zábity iego towárzyß w nocy/ w iáſności wielkiey/ y rzecze do niego. Ták wiele dni byłem w ogniu czyścowym/ żeś mie przez iálmużne tego koniá przedawßy wykupić niechćiał áleś go ſobie łákomie przywłaßczył: przeto ia idę z miłosierdźia Bożego iuż do niebá proſto/ á twoie duße dźiśia ießcze Czárći do piekłá ná wieczne potępienie zániosą/ żeś nie był miłosiernym nád dußą moią. A w tym eſtał ſie krzyk/ ryczenie/ y wyćie rozmáite od Czártow przeklętych ná powietrzu/ ktorzy żołnierzá onego porwawßy roztrącili o ſkále/ y duße iego porwáli z ſobą do piekłá.

Pilne tedy ſtáránie mamy mieć w wykonániu woley oſtátniey ludźi zmárłych/ ábyſmy y ich dußom ćiężkośći nie czynili/ á mąk nie przydawáli w czyścu wiecey: y ſwoiey potym duße ná wieczne zátrácenie nie záprowádźili/ łákomiąc ſie ná ich pozoſtáłe rzeczy. A oſobliwie ábyſmy iáko naypierwey długi ludźi zmárłych wypłáćili/ iáko nam teſtámentem zlecono. Bo iáko ieſt to rzecz cudzá/ y nie może ſie iálmużná z cudzego dáwáć/ przeto pierwey trzebá cudze wroćić/ á potym z tego co zoſtánie iálmużnę dáć vbogim.

Abowiem według zdánią Kośćielnych Doktorow/ kto vmiera w długách od nich wolen być nie może/ chybáby mu ie Kredytorowie odpuśćili. A ináczey ieśli vmárły dla grzechow ſwoich poydźie do piekłá/ á długow tu vmieráiąc Kredytorom ſwoim nie popłáćił/ tedy zá te długi w piekle będźie wiekße męki ćierpiał/ niżeliby ſie tám był do ſtał bez tych długow zá grzechy ſwoie śmiertelne.

Kto záś idźie do niebá dla świątobliwośći ſwoiey/ á długow ktore tu był ná świećie winien Kredytorom ſwoim nie popłáćił; ten będźie powinien modlić ſie w niebie zá Kredotory ſwoie/ áby im Pan Bog tu ná świećie długi te nágrodźił/ według woley y łáſki ſwoiey świętey/ dáiąc im ßcześćie we wßytkim co do pożytku idźie.

A ieśliże vmárły idźie do Czyścu/ Kredytorom ſwoim długow nie wypłáćiwßy/ tedy tam w mękách czyścowych ćierpieć będźie powinien zá nie/ proc tego co mu zá iego inne nieprawośći ćierpieć było náznáczono/ chybáby tym czáſem kto inny doſyć vczynił Kredytorom zá długi iego. Jáko mamy przykład in Apiario o żołnierzu iednym/ ktory że kowalowi zá rożne żelázá nie zápłáćiwßy vmárł był: tedy vkázał ſie potym po śmierći ſłudze ſwoiemu/ dźwigáiąc brzemie wielkie żelaz rozmáitych rozpalonych ná grzbiećie ſwoim/ y rzekł mu: Proße ćie idź do żony moiey/ á mow iey/ áby zápłáćiłá temu kowalowi/ ktory mi rabiał rozmáite roboty/ á nie porachowałem ſie z nim/ y nie zápłáćiłem mu/ bo ináczey muße długi czás bárzo/ te żelazá rozpalone dźwigáć ná ſobie męki ſrogie ćierpiąc/ ázby ſie doſyć eſtáło ſprawiedliwośći Páńſkiey. Skoro to żoná iego vſłyßáłá/ y kowalowi onemu zápłáćiłá zupełnie/ teyże nocy vkázał ſie iey w białym odźieniu/ mowiąc: Jam ſolutus ſum, gratias tibi ago.

Drugi przykład, iako Exekutorá teſtámentu ſłákomego karano.

Zá długi ktorych vmárły niepopłáćił, muśi wczyśću ćierpieć

Siłá tedy należy ná tym obieráć ſobie dobrych y pobożnych Exekutorow teſtámentu/ áby pomnieli ná duße twoie/ y rátowáli ćie iáko nayprędzey. Ale wiecey dáleko mieć dobrych y świątobliwych przyiáćioł/ ktorzyby ćie z ßczyrey miłośći y politowánia Chrześćiáńſkiego/ po śmierći modlitwámi y pobożnymi vczynkámi ſwoimi rátowáli. A náwiecey ießcze ábyś człowiecze ſam zá żywotá o ſobie myślił y o niebo ſie ſtáráł/ nie ſpußczáiąc ſie áni ná przyiáćioły/ áni ná Exekutory/ á żyiąc świątobliwie/ miał też politowánie nád inßymi vmárłymi/ áby też twoiey dußy kto potym wzáiem dobrze vczynił. Bo iáko Hieronim św:

Henricus de Haſſ. ſuper Geneſeos.

mowi.

mowi. Quantam conſolationem defunctis impendimus, tantam viceverſa recipiemus.

Ecclef. 4

Jáko tedy lekárſtwo ieſt choremu przykre y gorzkie/ ále przećie zdrowe y pomocne/ ták też vſtáwiczne śmierći rozmyślánie lubo ieſt gorzkie/ wedlug powieści Ekkeſiaſtá. O mors, quàm amara eſt memoria tua, zbáwienna iednák ieſt pámiątká iey/ y pożyteczna bárzo ná pohámowánie ſweywoli náſzey/ y ná wzbudzenie do czynienia dobrych vczynkow/ miedzy ktorymi ieſt też ten ieden nie poſledni pro defunctis exorare ut à peccatis ſolvantur. Co rácz dáć dźiśia Chryſte Jezu wſzyſtkim duſzom zmárłym/ poyźrzawſzy ná niegodne modlitwy y ofiáry náſze/ áby przez meke twoie nadrożſza wyzwolenı/ chwalili cie náwieki w oney świátłości nie ogárnioney/ gdźie żyieſz y krolurieſz z Oycem y Duchem św. Bog w Troycy iedyny bez końcá y początku pánowánia/ Amen.

Ná dzień Swiętego Marćiná

Ewángelia v Lukaſzá Swiętego w Rozdźiale XI.

W Onczás: Mowił JEzus Vczniom ſwoim: Żaden świece zápaliwſzy nie ſtawia w ſkrytości/ áni pod korzec: ále ná świeczniku: áby ći ktorzy wchodzą/ widźieli świátło. Swieca ciáłá twoiego ieſt oko twoie. Jeśliby tedy oko twe było ſzczyre: wſzytko też ciáło twe świetne bedźie: Lecz ieśliby złe było: y ciáło też twoie ciemne bedźie. Pátrzayże tedy żeby świátło ktore w tobie ieſt/ ciemnością nie było. Jeśliby tedy ciáło twe wſzytko świetne było/ nie máiąc iákiey czaſtki ciemney/ bedźie wſzytko świetne: á iáko świeca iáſna oświeci ciebie.

KAZANIE PIERWSZE

O Swiátłości Marćiná Swiętego w Kościele Páná Chryſtuſowym.

Nemo lucernam accendit, & in abſcondito ponit, neque ſub modio. *Lucæ* 11.

Troiákie świátło Pan Bog ſtworzył.

NAd Bog Wſzechmogący/ świátło ſtworzywſzy troiáko ie rozdźielił/ Sluchácze w P. Bogu mili. Jedno świátło vczynił doſkonále w niebie/ kedy ſam z Anyołámi y wſzytkimi świetymi ſwoimi lucem inhabitat inacceſſibilem, y odpoczywa in ſplendoribus

doribus Sanctorum. Drugie świá-
ćło vczynił ná niebie/ ktore nas wßyt-
kich ná tym świećie mießkáiacych o-
świeca/ á oſobliwie Słońce. Trzećie
naypodleyßе świátło vczynił ogień/
ktorego záżywamy w nocy/ máteryo
iáko zápaláiąc/ ábo woſk/ ábo łoy/ ábo
drwá/ ábo oliwę/ żebyſmy omácka nie
śiedźieli.

Wßyrkie te trzy świátłá máia troiáką ſwoie zálecenie. Pierwße/ iż ſię Pánu Bogu podobáią. Vidit Deus lucem, quod eſſet bona, pochwalił ię P. Bog y názwał ie rzeczą dobrą/ kiedy ie ſtworzył. Drugie zálecenie ma świátło / że ſię piękności iego śiłá ludźi wſtydźi/ á świátło nie wſtydźi ſię nikogo: bo káżdy co grzeßy vćieka do ćiemnośći/ áby go świátło nie widźiáło/y ták źle ſwoie ſpráwy pokrywa/ áby nie były ludźiom ná iáwi. Trzećie ma ſwoie zálecenie świátło/ iż przy świetle káżdą rzecz możemy rozeznáć/ iáka ieſt w náturze ſwoiey: bo ktoby omácka kupował kitayki/ nie mogłby wiedźieć ieśliże biała/ czyli czarna/ czyli też źielona kupił/ ktoby kupował dyámenty/ nie wiedźiałby/ ieśli mu ßkło miáſto dyámentu dano/ czyli rubin czyli ßáfir. Świátło to wßytko odkrywa/ y czyni rożnice miedzy rzeczámi/ náturą káżdey rzeczy obiaśniáiąc.

Troiáka ſwoie pochwáłe ma świátło.

Genes. 1.

Y dla tego Chryſtus Pan w dźiśieyßey Ewángeliey zacność świátła nam zálecáiąc mowi: Nemo accendit lucernam & in abſcondito ponit aut ſub modio. Nie máß ná świećie ták ßalonego człowieká/ ktoryby ná to miał świátło rozświecáć/ áby ie gárcem przykrywßy táił/ ále ná to rozświeca/ áby iego świátłośći wßyſcy záżywáli.

Jáko tedy ludźie bez świátłá záwße muſſą błądźić w ćiemnośći/ ták w Kośćiele świętym/ wierni Páńſcy muſſą błądźić/ ieśli nie będą mieli przełożonych/ ktorzyby ich iáko świecá ná lichtárzu poſtáwiona oświecáli ná rozumie/ y náukę zbáwienną y przykłádámi świątobliwemi. Y dla tego ich názwał ſam Pan świátłośćią świátá. Vos eſtis lux mundi.

Przełożeni w Kośćiele Páńſkim ſą świátłośćią ludu Chrześćiáńſkiego.

Márćin ś. żiomek náß/ (bo był narodu Słowiáńſkiego iáko y my z Páńſkiey/ ktora teraz Węgrámi zowiemy/ iż przywędrowawßy z Azyey Hunnowie te kráinę oſiedli/ á po łácinie zowie ſię Hungaria, gdźie y po dźiś dźień poſpolſtwo Słowiáńſkim ięzykiem mowi) był przełożonym w Kośćiele Bożym/ był Biſkupem Turoneńſkim we Fráncyey/ ieśliże był świátłośćią świátá czyli nie? ná dźiśieyßym Kazaniu krotko ſię pytáć będźiemy. P. Bogá prośćie/ áby on ſam oświećił oczy náße y rozum náß/ ábyśmy nie błądźili w ćiemnośćiách/ ále zá przykłádem Márćiná ś. idąc/ weßli do oney świátłośći wiekuiſtey/ ktora ieſt Świętym Bożym zgotowána.

Márćin św: Biſkupem/ áby był owieczkom ſwoim świecą świecącą ſię ná lichtarzu/ ták go nápomina. Solicitè cura te ipſum probabilem exhibere DEO, operarium inconfuſibilem, rectè tractantem verbum veritatis. Te trzy rzeczy Tymotheuſſu naybárźiey ſię ſtáray proße ćię. Naprzod ábyś ſię ſam Pánu Bogu podobał/ potym żebyś był w Kośćiele iego robotnikiem nienágánionym: á nákoniec żebyś dobrze náuczał ſłowá prawdy. Te trzy rzeczy gdy záchowaß/ będźieß świątobliwą świátłością świátá/ będźieß iáko pochodnia ná świeczniku/ będźieß iáko oko w ćiele ludzkim.

2. ad Timot. 3.

Trzy rzeczy káżdy przełożony w kośćiele Bożym mieć powinien, świątobliwość żywotá. Pracowitą około poleconych ſobie owieczek, y náukę zdrową.

Dźiwna rzecz Chrześćiánie moi/ że Páweł ś. káże Tymotheuſſowi dobrze ſłowá prawdy náuczáć. ázá kto ſłyßał kiedy/ żeby to kto prawdy náuczał/ á miał źle náuczáć; wdyć kiedy prawdy náucza/ tedyć dobrze naucza/ y dobrey rzeczy náucza/ choć niewiemu mowi/ rectè tractantem verbum veritatis.

Nie dármo to iednák Chrześćiánie moi/ Páweł ś. káże dobrze ſłowá prawdy náuczáć/ bo śiłá ieſt co nie dobrze prawdy náuczáią. Jedni ſą co prawdy náuczáią/ áby ich widźiano/ áby ich chwalono/ z wymowy/ z mądrośći/ z geſtow/ z konceptow/ to ći nie dobrze vczą/ ſtoią ná lichtarzu ále nie świecą. Non enim qui ſeipſum commendat ille probatus eſt. Nie ten co ſámego ſiebie chwali/ co ſię wyſtáwia áby go znáno/ y pálcem vkázowano/ go-

1. Corint. 10. cap.

dźień ieſt pochwały/ ále ten co go ſam Pan Bog pochwali/ ſed quem Deus commendat. A dla tego Páwel ś. każe ſie ſtáráć o áppróbácyo v Páná Bogá ſámego. Sollicitè cura, te ipſum probabilem exhibere Deo. Stáray ſie ábyś wprzod ſam podobał ſie Pánu Bogu/ potym dopiero będźieß też drugich náuczał ſłowá prawdy.

Drudzy náuczáią prawdy inßych/ á ſámi záś ták nieczynią iáko náuczáią; to y ći nie dobrze náuczáią prawdy/ bo záwße náukà má ſie zgadzáć z vczynkámi: każeß drugiemu pośćić/ á pośćże też y ſam: gániß drugiemu cudzołoſtwo/ wßeteczeńſtwo/ ſtrzeßże ſie go też y ſam: łáieß czeládnikowi że ſie vpi ia/ niech też y przed toba kufel nie ſtoi; bo ſwym przykładem gorßyß drugie.

Trzeći náuczáią w prawdźie ſłow prawdy/ ále nie dobrze/ bo ie fałßuią/ y ná ſwa opinią pociągáią/ iáko Hereſycy/ Schizmátycy/ y niezbożni politycy: zowiać ſie oni Ewángelikámi/ y Ewángelio czytáią/ ále ia opák tłumáczą/ y ináczey czynią: dla tego muſza ſie ná ſądnym dniu ſwey roboty wſtydźić/ kiedy tám świátłość ſpráwy káżdego oświeći/ iż ie wßyſcy ták źli iáko y dobrzy widźieć będą. Przetoż wczás Páwel św. ſwego Tymotheuſzá przeſtrzega/ áby był robotnikiem nienágánionym/ operarium inconfuſibilem, rectè tractantem verbum veritatis.

Marćin ś. ktorego dźiś pámiątkę obchodźimy/ czytał dobrze te ſłowá Páwłá św. y rzecz ie ſámo wykonywał; nie tylko w ten czás kiedy został Biſkupem/ y był poſtáwionym ná przełożeńſtwie w Kościele Bożym/ iáko świecá ná lichtarzu/ ále ießcze prywatnym będąc w młodych leciech ſwoich.

Naprzod bowiem ſtárał ſie podobáć Pánu Bogu/ iáko Páwel święty náuczał/ y dla tego z pogáńſkich Rodźicow będąc zplodzony/ we dwunaſtu leciech będąc vćiekł do Kościołá Chrześćiáńſkiego/ y tám ſie wiáry ś. vczył/ á náuczywßy ſie rzeczy do zbáwienia potrzebnych/ chrzeſt ś. przyiął áby ſie mógł probabilem exhibere Deo, ále áż w roku ośmnaßym.

W pietnaſtym ábowiem roku/ vdał ſie do woyſká Ceſárſkiego/ y pod dwiemá/ ktorzy prędko po ſobie ná pán-

Márćin św: nad wolá ro dźicow ſwo ich został Chrześćiáninem.

ſtwo náſtępowáli Ceſárzámi ſłużył/ Konſtáncyuſem y Julianem. A ſłużył nie ſkarpiąc vbogich ludźi/ iáko teraz w woyſkách czynią/ ále z własnego żołdu ſwego żyiąc; y kiedy w mieśćie Ambiáne w brame wieżdżáiąc vbogiego żebráká obaczył nágiego nie máiąc mu co inßego dáć/ płaßczá ſwego połowice vrznawßy mieczem/ przyodźiał go. A lubo to z niego towárzyſtwo iego przeßydzało/ y náśmiewało ſie/ iáko to miedzy woyſkowemi bywa/ on przećie nie wſtydźił ſie tego/ ále owßem tym bárźiey do dobrych vczynkow ſerce ſwoie ſkłániał. Já co Chryſtus Pan operarium inconfuſibilem, chcący do dálßey łáſki ſwoiey pociągnąć/ vkázał mu ſie teyże nocy ona połowica płaßczá co dał vbogiemu/ przyodziány/ mowiąc: Martinus adhuc catechumenus hac me veſte cõtexit.

Marćin ś. niedbał ná pośmienieńſká żołnierſkie, y kto rzy ſie zmiego wrogáli, iż w potrzeby tylko ſłużba zbędźił.

Gdy táka ápprobácya od P. Bogá otrzymał/ vdał ſie do Biſkupá Piktáwſkiego/ żołnierſkiey poniechawßy/ y Kápłanem został. A że przez czás długi widźiano go rectè tractantem verbum veritatis, wźięto go ná Biſkupſtwo Turoneńſkie/ áby świecił iáko świecá ná lichtarzu w Kośćiele Bożym/ á nie był ſub modio wſtanie prywátnym. Bo lubo ſie świątobliwość y cnotá nigdy zátáić nie może/ ále gdźie ią kolwiek położyß świecić ſie będźie/ iáko świecá y podłáwą poſtáwiona/ y garkiem nákryta/ iednák okázáley świeci ná lichtarzu/ to ieſt/ ná vrzędźie/ quia magiſtratus virum declarat.

Já"oż tedy świecił Marćin ś. ná Biſkupia godność wyſtáwiony? Tákże o nim po wßytkich Kośćiołách we Fráncyey Antyphone ſpiewáią: O Martine Prophetarum compar Apoſtolis conſertus, Præſulum gemma; fide & meritis egregius: pietate, miſericordia, charitate, ineffabilis, ſuccurre nobis nunc, & ante Deũ. Marćinie ś. ktorys ieſt rowny Prorokom/ ieſtes náśládowcá Apoſtołow/ y iákoby wßczepiony miedzy Apoſtoły/ ieſtes perła drogá miedzy Biſkupámi/ maß wiárę w ſobie y zaſługi oſobliwe/ á świątobliwośćią/ miłoſierdźiem/ y miłośćią świętą/ ieſtes mężem niewypowiedźiánym/ modl ſie zá námi te-

Breviariũ Gallicanum.

dy do

dy do Páná Bogá/ á bodź nam pomocnym/ y tu ná ziemi/ y w niebie tákże.

Marćin ś. pełen był duchá Prorockiego.

Czym że był rowny Prorokom? Tym że Prorocy z P. Bogiem vmawiáli sie / widywáli máiestat iego/ y pełni bedac Duchá Bośkiego przyßłe rzeczy ludźiom opowiádáli. Marćin ś. ták też był wzgzony od Páná Bogá/ widźiał Chrystusá Páná w chwale iego świetey. Widźiał Pánne Naświetßa y rozmawiał z nia częstokroć/ iáko świadczy Severus Sulpicius w żywoćie iego: iż Zakonnicy z ktorymi św: Marćin w klaßtorze mießkał/ widźieli v niego w celi Naświetßa Pánne/ z świeta Agnießka/ y z świeta Tekla/ y ßłyßeli rozmawiáiacych z nim. Miał też y Duchá prorockiego w sobie/ bo śtá rzeczy przyßłych opowiádał/ & obitum ſuum longè ante præſcivit. Miał nákoniec y obrone z niebá przy sobie/ áby go iáko Proroká ßanowano/ y nietykano sie go iáko ſługi Bożego. Valentinianus Cesarz Aryáńskim biedem zárażony przez żone/ nie chćiał dáć audyencyey v siebie Marćinowi św. y nie kazał go do pálacu swego puścżáć. Marćin ś: nápomniony przez Anyołá/ áby z Cesárzem mowił w spráwách kośćielnych/ ßedł przećie ná páłac/ przyidźie do Antykámery puścza go/ nie śmie go nikt hámować/ wnidźie do pokoiu gdźie Cesarz siedźiał/ álić sie Cesarz rozgniewa/ że wßedł nád wolą iego: pocznie nań fukáć/ czemuś sie tu ważył wnisć? y nie vczcił mężá świetego. Rozgniewał sie P. Bog o to/ y spuścił ogień z niebá nátychmiaſt ná ßáty Cesárskie/ ktore sie záraz poczęły palić áż do ciáłá ná Cesárzu/ á Cesarz widzoc że źle/ iż to sámego P. Bogá nie Marćiná św: zniewáżył/ pádnie do nog Marćinowi ś. proßąc o odpuścżenie/ á Marćin ś. podnieśie Cesárzá/ y záraz ná nim ogień on gniewu Bożego zágáśi/ y prosi go áby spráwom kośćiołá iego był przychylny. Gdźie tedy Páná Bogá chwali/ Prophetarum laudabilis numerus, tám y Marćiná świetego kłaść musiemy.

Cesarz Valentinianus cudownie skarany od Páná Bogá iż nieczcił Marćiná świetego.

Był też Marćin ś. náśládowca/ Apoſtołow/ y iákoby wßczepiony nietylko wpisány miedzy męże Apoſtolskie. Cożmieli zá prærogátywe swoie Apoſtołowie? Te Chrześćiánie moi/ iż wźieli Duchá św: w iezykách ognistych z niebá/ ná przepowiádánie Ewángeliey/ y moc ná czynienie cudow/ ku vtwierdzeniu náuki swoiey Marćin ś. (iáko o nim świadczy Joannes Bethel in Rationali) kiedy czásu iednego przy ofierze ś. elewácya odpráwował/ była widźiána nád głowa iego kulá ogniſta/ z ktorey iezyk tákże ogniſty wychodźił podobny onym iezykom/ ktore były ná Apoſtoły w Swiateczny dźień z niebá zſtąpiły: y od tego czásu powiáda Sulpicyus / gdym do niego w náwiedźiny z Tołosy przyiáchał/ nie mogłem sie náſłuchać mądrości iego/ y wßyſcy co go ieno ználi niemogli sie wycudować wymowie iego/ iáko Agoſtołowi iákiemu/ dźiwuiąc sie y ſłuchaiąc słow iego.

Miał też przy tym y moc cudow czynienia/ ut in virtute Trinitatis Deificæ mereretur fieri trium mortuorum ſuſcitator magnificus. Nie możem tu wyliczyć w ták krotkim zásie kátháłogu cudow iego/ ktore ták zá żywotá sam w imie Troyce Przenaświetßey czynił/ iáko y po śmierći przy grobie iego dźiały sie ná chwałe P. Bogá nászego / ktorego słußnie z Marćinem św. wychwala/ glorioſus Apoſtolorum chorus.

Był też Marćin ś. Præſulũ gemma, bo gdy do Arryanismu wßyſcy sie byli rzućili/ ták Krolowie/ Pánowie/ iáko y Biſkupi/ y przełożeni in ßy w Kośćiele Bożym Marćin ś. sam przy stolicy Apoſtolſkiey ſtoiąc/ bronił wiáry Kátholickiey; y na Synodźie Turoneńſkim sam był powodem wßytkim do zátrzymánia prawdźiwey náuki. Ták go dopiero wßytek Kośćioł Kátholicki obaczył/ rectè tractantẽ verbum veritatis. Náwet y sámá Cesárzowa żoná Walentyniánowá/ ktora mu pierwey była iáko Jezabel iáka ná głowe nieprzyiaćiołka/ potym ſłyßąc o nim iż ieſt operarius inconfuſibilis, porzućiwßy bledy heretyckie vpokorzyłá sie Marćinowi ś. quem Deus ipſe approbavit, & commendavit, dawßy mu y mądrość niewypowiedźiáną/ y moc ná czynienie cudow niepoiętą. Przetoż go ná obiad do siebie záprosiwßy/ sámá mu ieść wpokoiu wá-

rzyłá/ sámá mu do stołu z mężem służyłá/ y sámá po obiedzię odrobiny zmiotszy od chlebá co niedoiadł/ zá reliquie wielkie do szkátuły swoiey schowáłá. A ták sie spełniło ono co o kościele swoim P. Bog przez Izáiászá w stárym Zákonie był powiedział/ że Krolowe miáły służyć Káplanom iego/ y karmić ich iáko Bogá sámego/ co czynił Anyołom Abram św. Et erunt Reges nutritij tui, & Reginæ nutritiæ tuæ. Isaiæ 49. 23

Dźiwowáłá sie Sycylia/ y wszytká Włoska źiemiá/ kiedy Dyonizyus Tyran/ szedł do gospody Platonowey gdy do iego miástá Syrákuzy przyiáchał/ y wźiawszy go ná woz sam go powoźił do zamku swego wiozac.

Dźiwował sie y pyszny Rzym/ kiedy Pompeius zwoiowawszy walecznego Krolá Pontskiego Mytrydátesá/ wracáiąc sie przez Rhodum do Rzymu szedł do Posydoniusá do domu/ y ná wozie go tryumphálnym wespoł z sobą posádźiwszy do pálacu swego zá wiosł.

Dáleko wiecey dźiwować sie/ musiemy/ iż Cesarz z żoną swoią vbogiemu Biskupowi służą/ o ktorym kościoł św: śpiewa. Martinus pauper modicus, y nieśmieiąc ná twarz iego pátrzyć/ spuszczonemi oczymá odrobiny po nim zbieráią/ pámiętáiąc có Chrystus Pan przez Janá św. powiedźiał. Colligite quæ superaverunt fragmẽta, ne pereãt, y iego modlitwom pánstwo swoie zálecáią/ o ktorym nam świádectwo kościoł ś. dáie/ iż nigdy invictum ab oratione spiritum non relaxabat. Ioann. 6.

Słusznie tedy iest názwány Præsulum gemma, ktory y niebo sobie otwárte widząc/ y Anyoły świete około siebie weselące sie słyszac (ktore w tenże czás widźiał y słyszał święty Seweryn Arcybiskup Koleńskí/ we stu milách/ y dáley będąc odległy) niechćiał ná łono Abrahámowe pospieszyć sie/ gdy vsłyszał Káplanow swoich nárzekáiących: Cur nos Pater deseris? cui nos miseros relinquis? Ale ták do P. Bogá záwołał/ ná ktorego chwałe ieszcze tymi śmiertelnymi oczymá pátrzył. Domine si adhuc populo tuo sum necessarius, non recuso laborem, á iuż miał lat 81.

Lecz że y fide & meritis był egregius, pietate, misericordia, & charitate ineffabilis. Niechćiał mu Pan Bog korony iego odkładáć/ ále go hymnis cælestibus honoratum, do chwały swey wieczney przyiął/ gdy dosyć náświecił sie cnotámi pobożnemi/ y w kościele/ y przy dworze/ y ná żołnierskiey.

A nákoniec y po śmierći/ chćiał go mieć w poszánowániu tákim od ludźi iż kapę iego/ áż do tych czásow nászych Krolowie Francuscy/ iáko wielką y zacną reliquią chowáli/ y kiedy ná woyny chadzáli/ tedy one iáko Báldechin iáki nád oltarzem/ gdzie sie Msza św: miáłá przed krolem odprawować/ ná pretách rozbiiáli/ y ták ią zwáli Kápella (iáko świadczy Gwilelmus Durándus in Rationali) á Káplány co przed Krolem pod tą kapą iego celebrowáli Kápellanámi. Skąd potym in usum poszło/ że teraz wszytkie mieyscá osobliwie/ przy kościołá/ ná chwałe Pánską wystáwione zowiemy Kápellámi/ y Káplany kápellánámi. Zkąd to imie wzięło Kápellá y Kapellani.

Co tedy Paulinus ś. Biskup Nolánski do świętego Sulpicyusá nápisał dźiękuiąc mu/ iż żywot Marćiná św: onymi słowy y poważnymi/ dla wszytkich nas nápisał. Benedictus tu homo à Domino, qui tanti sacerdotis, & manifestissimi confessoris historiam tam digno sermone, quàm iusto affectu percurristi. To ią do was słuchacze moi mowić mogę. Błogosławieniśćie od páná Bogá/ ktorzyście sie zeszli słuchać żywotá Marćiná św: vczćić to święto iego. Day Boże ábyście go tam digno sermone quàm iusto affectu, w cnotách y pobożnośći wychwaláli y náśládowáli/ á potym z nim w chwale krolestwá niebieskiego/ Troyce święto wychwaláiąc/ ná wieki wiekow rádowáli/ Amen. Epist: 5. ad Severũ de Paup: & vita Monast.

KAZA-

KAZANIE WTORE

O Doſkonáłośći Biſkupiey.

Vide ergo ne lumen, quod inte eſt, tenebræ ſint. *Lucæ 11.*

CHryſtus Pan Kościoł swoy ſtánowiąc / tákich chciał mieć rządcow w Kościele swoim / iákim y sám był / to iest / bez grzechu y nágány wßeláKiey / świętych / sprawiedliwych y pobożnych Jáko tedy o sobie powiedźiał. Ego ſum lux mundi, ták też y onych vczynił świátłością świátá / mowiąc: Vos eſtis lux mundi. Náuczyłem was práwi sám / iáko ſie maćie sprawowáć / y dałem przykład zśiebie / y ießcze nád to zeßle wam Duchá ś. z niebá / ktory was będźie ná rozumie oświecał; pátrzćieß tedy ábyśćie ſie nie ßtali przez grzechy wáße ćiemnością / ale żebyśćie drugim świećili / y świątobliwością żywotá wáßego / y zdrowo náuko. Albowiem / nemo lucernam accendit & in abſcõdito ponit, neq; ſub modio, ſed ſupra candelabrum, ut qui ingrediuntur lumen videant. Dla tego też y ia was wyćwiczyłem w ßkole swoiey náuka niebießka / y oświećiłem Duchem ś. nie żebyśćie leżeli iáko głorznie okopćiáłe w piecu / nie goreiąc / y nie zágrzewáiąc ludźi ożiebłych; ále żebyśćie y sámi tym ogniem Duchá ś. paláli / y drugich zágrzewáli / y oświecáli ná dußách ich / przykładem y náuką swoią. Przetoż ktokolwiek ießteś / ktory wßtępuieß ná ten vrząd Biſkupi / ktory ieſt iáko świecá ná lichtarzu w Kościele Bożym wyßtáwiony / vide ne lumen quod in te eſt, tenebræ ſint. Pátrząże pilno ábyś tá ochotá twoiá / ktora ſie dopomagaß Biſkupßtwá nie zgáßłá w tobie / y to świátło rozumu ktore maß ná dußy swoiey / nie obrocilo ſie w ćiemności grzechow rozmáitych. Byś snać miásto chwały Bożey / nie ßukał sławy swoiey / miásto duß ludzkich / nie ßukał intraty / miásto modlitwy y postow / roßkoßy y zabaw tego świátá / miásto iálmużny y rozdawánia ſukien vbogim / hándlow iákich nieprzyßtoynych / y zdźierástwá vbogich poddánych.

Matth: 5.

Pan chce mieć Przełożone w Kościele swoim czuyne, práćowite, y żywotá świątobliwego.

Kościele swoi: niemáia ieden przywáty swoiey vpátrowáć.

Czego ábyśmy ſie wßyßcy ták świętey iáko y duchowni vchronili / ktorzykolwiek ieno mamy w sobie świątłość wiáry Chrześćiáńßkiey / przypátrzmy ſie Márćinowi ś. ktory áby był w ćiemności nie obrocił / tego świątłá / ktorym go Chryſtus P. oświecił / to ieſt / że mu dał z pogániná zoßtáć Chrześćiánině / naprzod zdźiał z siebie płaßcz swoy / y przyodźiał nim vbogiego / á potym wdźiał ná ſie płaßcz miłości Bożkiey / y zoßtał prawdźiwym ßługą iego / świecąc świątobliwością żywotá / y náuką zbáwienney / iáko powinność Biſkupia niesie áż do śmierći.

Dwie tedy części Kazánia náßego będą. *W pierwßey*, pokaże iáko káżdy Biſkup / y káżdy przełożony / powinien z siebie zdiáć płaßcz miłości tego świátá / y wczáßow swoich / ábo pożytkow. *A w drugiey* powiem / iáko káżdy przełożony y káżdy Páßterz / powinien ná ſie wdźiáć płaßcz miłości Bożkiey / ktorymby pokrywał owieczki ábo poddáne swoie: ieśli chce ßłyßeć táko pochwałe od P. Chryßtuśá / iáko ßłyßał Márćin św. gdy widźiał Páná w płaßczu swoim / mowiącego: Martinus adhuc Cate-

Ktorzy ſie báwiá o Przełożeńßtwo w ko.

Catechumenus hac me veſte con-texit.

Pſal: 42. Zbáwićielu náß prosimy ćie pokornie/ Emitte lucem tuam & veritatem tuam, áby ſie w nas świátłość Ewángeliey twoiey świetey w ćiemności nieobroćiłá/ ále żeby záwße świećiłá ná ſercu y ná dußey náßey/ & in lumine tuo videbimus lumen.

Pierwsza Część

Iáko káżdy Páſterz, chceli áby iego świátłość nie obroćiłá ſię w ćiemności, powinien przykładem Marćiná św. zdiąć z ſiebie płaſzcz prywatney ſwoiey pożądliwości.

Dwoiákiego świátłá człowiek záżywa, y ná dußy, y ny ćiele.

DWoiákiego świátłá záżywa káżdy człowiek Chrześćiáńſki. Jednego ná dußy: á drugiego ná ćiele. Ná dußy dwoiákie ma znowu świátło/ naprzod rozumu przyrodzonego: á potym Wiáry świetey Káthołickiey. Tákże też y ná ćiele ſwoim/ dwoiákie ma świátło/ iedno od ſłońcá/ ktorego z niebá oświeca/ á drugie od oká ſwoiego własnego/ ktore mu świátło ſłoneczne ukázuie. Gdy tedy mowi Zbáwićiel náß. Vide ne lumen quod in te eſt, tenebræ ſint. nie rozumie tu świátłości ćieleſney/ ktora wßytkim ludźiom y złym y dobrym/ y Chrześćiánom y Pogánom dáie/ iáko piſmo ś. mowi. Solē ſuũ oriri facit ſuper bonos & malos. Ale rozumie o świátłości dußney/ áby żaden człowiek świátłá duße ſwoiey przyrodzonego rozumu pożądliwościámi ſwoimi nie záćmiał/ bo ták pomyli/ by też y naymędrßy. A to mamy przykład z Sálomoná/ nád ktorego żaden z krolow nie był mędrßy/ á ieno ſie vdał w pożądliwości ćiáłá ſwego/ álić ſie wnet záćmił w nim on rozum wyſoki/ dány nád inne ludźie od P. Bogá/ że gwoli Białogłowom Pogáńſkim odſtąpił Zakonu/ y przykázánia Páná Bogá ſwoie°/ á vdał ſie do bálwochwálſtwá/ czyniąc ofiáry/ y kłániáiąc ſie bogom drzewnianym.

Kto idąc za pożądliwościámi ćiáłá/ tem prędko oślnie na rozumie y ná dußy

Kto tedy rozum ſwoy pożądliwościa/ ábo ćiáłá/ ábo oczu łákomych/ ábo wynioſley ámbicyey/ záćmi w ſobie/ tákowy oraz y wiárę ś. ábo ráczey ſámego Chryſtuſá w ſobie záćmi/ y wypędzi go z ſercá ſwoiego: ktory ná to przyßedł ná świát/ áby mogł illuminare his qui in tenebris & in umbra mortis ſedent.

Ná co przytoczeni w kośćiele Páńſkim ſą poſtánowieni

Żeby tedy ludźie idąc zápożądliwościámi ſwoimi tego świátłá w ſobie nie gáſili/ zoſtáwił Pan w Kośćiele ſwoim świetym Biſkupy y inne Przełożone/ áby tego świátłá poprawiáli/ y w kimby to świátło gáſnąć poczynáło lubo ná rozumie przyrodzonym/ lubo ná wierze świetey áby go podniecáli/ ſwoią świátłością/ ták zdrową náukę z ſiebie dáiąc/ iáko też y przykłády cnot świetych wßelákich.

A że żadna świecá świátłá dáć nie może/ kiedy ieſt garkiem/ ábo innym naczyniem iákim grubym przykryta/ áż ia

pierwey

pierwey odkryieß/ y zdeymieß z niey one zasłone. Ták też żaden przełożony y żaden Pásterz w Kościele Chrystusowym/ nie może świecić owieczkom swoim/ iáko świecá ná lichtarzu/ áż pierwey zdeymie zsiebie te zasłone ábo płaßcz pożądliwośći swoiey własney: lubo pożytkow y bogactw wielkich prágnacy/ lubo lubośći y roskoßy cielesney/ lubo też nákoniec ámbicyey/ y wyniosłego ánimuszu swoiego. A to to iest/co czytamy o Oblubienicy Páńskiey v Sálomoná/ iż oná nie pierwey stráży Jerozolimskiey mowi/ áby oznáymili o iey wielkiey miłośći Oblubieńcowi niebieskiemu/ ázby pierwey była płaßcz swoy z siebie zdiełá. Mowi bowiem naprzod: Expoliavi me tunica mea, y potym drugi raz: Tulerunt pallium meum mihi custodes murorũ. A potym dopiro/ proße was Corki Jerozolimskie/ Si inveneritis dilectum meum, ut nuncietis ei, quia amore langveo. Ták też máią czynić y Biskupi wßyscy/ ktorzy sa oblubieńcámi Kościołá Chrystusowe°/ á dußе ich oblubieńcámi Chrystusowymi/naprzod máią z siebie zdiać płaßcz pożądliwośći tego świátá/ áby tym śpießniey mogli iść zá Chrystusem/ potym dopiero/ beda nań wołáć/ Pánie ámo my dla miłośći twoiey idźiemy wßytko porzuciwßy zá toba. Ecce nos relinquimus omnia & secuti sumus te, A ták vczynił Marćin ś. pierwey zdiał płaßcz z siebie y dał go vbogiemu/ potym porzuciwßy żołnierską poßedł ná służbe Chrystusowa dla miłośći iego: y gdy mu iuż zá prace iego dawano niebo/ Anyoły śś. widźiał ozymá swymi/ ktorzy po dußе iego ßczesliwa przyßli byli/ y słyßał śpiewánie ich wdźięczne/ y rádośne/ przecie ießcze chćiał trwáć záley w tey pracy przećiwko owieczkom swoim. Domine si populo tuo sum adhuc necessarius, non recuso laborem.

Kiedy Pan Bog roskazał Moyżeßowi spráwić sobie przybytek ná puszczy/ y oddawáć sobie ná ofiáre bydletá rozmáite/ tedy roskazał/ áby mu nie ofiárowano żadnego bydlećiá całkiem/ ále naprzod áby ie odárto ze skory/ á potym w ßtuki porabano. Detractaq; pelle hostiæ artus in frusta concidẽt & subijcient in altari ignem. Czym chćiał nas wßytkich náuczyć/ ábysmy pierwey wyzuli sie z stárych náßych złych nałogow/ niżeli ognia miłośći dobędźiem z sercá náße° ná ofiáre Pánu Bogu. Náprzykład/ chce kto służyć Pánu Bogu ze wßytkiego sercá/ y chce sobie iego łáske ziednáć przez iálmużne/ niechże pierwey przestánie lichwić: oßukiwáć w hándlach/ krzywdźić vbogich/ wyćiągáć podatkow nie słußnych/ á potym wroćiwßy iáko Zácheuß co komu wydárł/ y w czym kogo vkrzywdźił/ niechay dopiero dáie iálmużne z prace rąk swoich/ y z tych dostátkow ktore mu Pan Bog dał z máietnośći iego bez vćiśnienia poddánych/ ták robociznámi ćiężkimi/ iáko też y czynßámi wielkimi/ ábo okupowániem sie z podroża dálekiego zgromádzonych. Tákże chce kto Pánnie Nayświetßey oltarz wystáwić/ ábo kurs w kościele śpiewány fundować: niechże pierwey cudzołostwá y nieczystośći wßelákiey zániecha/ á potym czystym/ sercem y strußonym/ po odpráwioney pokućie niechay przystępuie do záczętego vmysłu swego/ á do stárych nałogow niechay sie iuż nigdy niewraca. Podobnym sposobem/ chceß fundować ná wino do kościołá dla Mßey przestańże sam pierwey piiáństwá. Chceß Kloßtor wystáwić? żyiże sam świątobliwie iáko Zakonnik. A to to iest co Páwet ś. powiedźiał. Exuite veterem hominem, & induite Dominum Jesum Christum. A teslize to powinien czynić kázdy Chrześćiánin/ tedy naprzod Biskupi y Pásterze wßyscy/ ná ktorych żywot/ iáko ná świece iáko w nocy pátrzáia wßyscy poddáni/ y wßytkie owieczki/ iáko naywyższey kondycyey ludźie: ktorym lubo rownie z námi wßytkimi powiedźiano od Páná: Si quis vult venire post me abneget semetipsũ, iednákże Przełożeni to wprzod máią czynić/ áby swoim przykłádem pociągneli drugich słábßych zá soba. Deponite secundùm pristinam conversationem veterem hominem, qui corrumpitur secundùm desideria erroris. Renovamini autem spiritu mentis vestræ, & induite novum hominem, qui secundùm Deum creatus est, in iustitia &

Cant: 5.

Káżdy przełożony pierwey ma chćiwość rzeczy świeckich opuścić, toś dopiero pásterstwá sie podiąć.

Ktoż w złych nałogách leży, tego dobre vczynki nie sa Bogu przyiemne, iako y funduße z krzywdy ludzkiey vczynione.

Matth: 16

Ephes. 4.

Sever: Sulpit: in vita S. Martini, & Paulin: Ep: 3. Venátius Fortunat. Gregorius Turonen.

Levit. 1.

sancti-

ſanctitate veritatis. A iákoż prosty człowiek ktory piſmá niewie y czytáć nieumie / poprzeſtánie złych nałogow ápperytu ſwoiego / ktore mu lube ſą / kiedy niewie co w tym zá decyzya ieſt Kośćiołá ś. y kiedy widźi á ono Káplani / Zakonnicy y Biſkupi iednákowoż świátá zážywáią / iáko y drudzy ludźie świeccy / ſtroiąc ſie bucznie / godziąc co dźień obfićie / ſtáráiąc ſie o groſz z krzywdą vbogich poddánych / iáko y oni : y o pierwſze ieſzcze mieyſce ſtáráiąc ſie niżeli kto z ludźi świátowych. Dla tegoż Páwęł św: mowi: Induite novum hominem qui ſecundùm Deum creatus eſt in iuſtitia. Im wyżſze vrzędy maćie / tym ſie niżey kłádźćie / im wiekſze intraty / tym wiekſze iálmużny czyńćie / im wiecey vmiećie / tym predzey do cnot świętych Chrześćiáńſkich vdayćie ſie / ábyśćie potym ſwoią pobożnośćią drugich zbudowáli. Bo ináczey / Si quis domui ſuæ præeſſe neſcit, quomodo Eccleſiæ Dei diligentiam habebit? Kto nie vmie powśćiągnąć áffektu ſwoiego / y áppetytu / táko będźie mogł drugiego náuczyć / y roſkázáć mu / áby ták ábo owák czynił?

1. Tim: 3.

Primum itaque ſine crimine jubetur eſſe Epiſcopus, mowi Hieronim ś. quod alio verbo Timotheum irreprehenſibilem nominatum puto : non quod eo tantum tempore, quo ordinandus eſt, ſit ſine ullo crimine, & præteritas maculas nova converſatione diluerit : ſed quod ex eo tempore, quo in Chriſtum renatus eſt, nulla peccati conſcientia mordeatur. Quomodo enim poteſt præſes Eccleſiæ auferre malum de medio eius, qui in delictum ſimile corruit? Aut quâ libertate peccantem corripere poteſt, cum tacitus ipſe ſibi reſpondeat, eadem ſe cõmiſiſſe quæ corripit? Naprzod powiáda niechay będźie káżdy przełożony ſam bez mágány / áby gdy drugiemu mowi nie wpiłay ſie / przed nim kuſek nie ſtał przez cáły dźień. Gdy mowi wroć coś kogo vkrzywdźił / áby ſam nikogo nie opprymował / nikogo nie oßukał. Gdy ſie káże ćieleſności y innych grzechow nie czyſtych wyſtrzegáć / áby ſam w tym błoćie nie leżał / y drugich nałogiem ſwoim złośliwym nie pſował. Bo iákoż może drugiego ſtrofować / kiedy ſam w tey nieprawośći żyie? iáko ma drugiemu zákazáć / kiedy ſam vſtáwicznie to czyni?

Hierō. in Epiſt: ad Titum.

A tym ſámym práwie káżdy ſie wydáie iż ſie nie wyzuł z nałogow świeckich y chćiwości świátowey / ktory ſie vſilnie o iákie przełożeńſtwo w kośćiele Páńſkim ſtára / znáć że ábo wyżey ſiedźieć chce nád drugiemi / ábo mieć ſie z te° vrzędu dobrze / y zážywáć wczáſu ſwego. Przetoż przećiwko tákowym piękne bárzo y chwalebne práwo Ceſárze Rzyſcy Leo y Anthonius poſtánowili byli / áby dla tego ſámego / iż w praßáią ſie ná Biſkupſtwo nie byli ná nie przyiąßeni y świeceni. Caſtus, & humilis noſtris temporibus eligatur Epiſcopus, ut quocumque locorum pervenerit, omnia vitæ propriæ integritate purificet. Nec pretio, ſed precibus ordinetur Antiſtes. Tantum ab ambitu debet eſſe ſepoſitus, ut quæratur cogendus, rogatus recedat, invitatus effugiat, ſola illi ſuffragetur neceſſitas. Profecto enim indignus eſt ſacerdotio, niſi fuerit ordinatus invitus. Oby to práwo było chowáne po dźiś dźień w Kośćiele Bożym / nie ßłyżby duße krwią Chryſtuſową przenadroższą odkupione ná wieczne zátrácenie tákiemi hufcámi / iáko teraz idą; niebyłożby ták wiele Herezyi / y odßczepieńſtwá miedzy wiernymy Páńſkimi / nie gorßyliby ſie z nas pogánie y niewierni Żydowie: nie bogáćiliby ſie powinni Biſkupi kośćielnym chlebem / y nie ćiſnęłoby ſie nas ták wiele do duchownego ſtanu. Zápomnieliſmy co Kanony Kośćielne mowią o kápłanách / ktorzy ſie ćiſną do prælatur bogátych. Eccleſiæ principes, qui delicijs affluunt, & inter epulas, atque laſcivias pudicitiam ſervare ſe credunt, propheticus ſermo deſcribit, quod eijciendi ſunt de ſpatioſis domibus, lautiſque convivijs, & multo labore epulis conquiſitis. An non confuſio & ignominia eſt, JESVM crucifixum pauperem & eſurientem, artis prædicare corporibus : & jejuniorum doctrinam rubentes buccas, tumentiaq; ora proferre? Si in Apoſtorum

Lege ſi quemquã Cod. de Epiſcop.

Máią prałáci aby ſie Przełożeńſtwá kto podiął, nie on ſie ſam ma upráßáć ná Przełożeńſtwo.

Diſtin: 36.

loco

Biskupi powinni w świętobliwości náśladować Apostoły św. gdyżby osobe ná sobie wßey mieysca ich zá stáwiáią.

loco ſumus, non ſolùm ſermonem, eorum imitemur, ſed etiam converſationem & abſtinentiam. Jeśli powiáda Biſkupi ſą ná mieyſcu Apoſtolſkim/ niechże ich nie tylko w náuce náſpáduia/ále też y w żywoćie ſkromnym y nie nágánionym. Niech nie záleca vbostwá Páná Chryſtuſowego ſam w bławaty/ y drogie ſobole vbrawßy ſie; niech nie zápowiáda postu z gebą czerwoną y z brzuchem wytyłym/ bo mu záraz człowiek pospolity rzecze/ żeś ty nie od biczowánia wytył/ y nie od postu ná twárzy maß rumieniec. Wiemy bowiem dobrze co o tákich delikatách Prorok powiedźiał/ iż od pośtraw wykwintnych/ y z pałacow tak kosztownie budowánych/ będźie czásu swego porwány od śmierći; á ostánie ſie mu podobno iáko onemu Achámowi/ ktory dlugo bywßy dobrym człowiekiem/ obaczywßy płaßcz bronatny y bryłę złotą/ y nieco pieniędzy gdy Jerycho burzono/ skrył to sobie vłákomiwßy ſie/ áby swoiey pożądliwości dosyć vczynił. A P. Bog kazał był Jozuemu áby żadnego łupu nie brał/ ale wßytko spalił z miástem. Wydał go tedy P. Bog/ y musiał sam ná ſie przed wßytkim ludem Izráelskim wyznáć grzech swoy. Vidi inter ſpolia pallium coccineum valde bonum, & ducentos ſiclos argenti, regulamq; auream quinquaginta ſiclorum, & cõcupiſcens abſtuli. Ták ktorzy ſie to łákomia ná te płáßcze/ Biſkupie bronatne/ y ná intrzate ábo dostátki kościelne/ nie ná ſłużbe Páńſka/ będą mowić przy skonániu/ Pánie odpuść mi Concupiſcens abſtuli. Ale iuż nie rychła pokutá będźie/ podobno co málo spráwi. Obawiáć ſie bárzo trzebá/ by nie rzeczono iáko onemu Achabowi złośliwemu/ Orabat ſceleſtus veniam quã non erat conſecuturus.

Josue 7.

Dźiwna rzecz/ że kiedyby kogo proßono/ áby stał ná strażnicy we dnie y w nocy miástá pilnuiąc czásu woyny/ áby go nieprzyiaćiel nie zápalił/ ábo fortelem iákim nie vbiegł/ tedy ſie żadna miára nikt podiąć niechce/ powiadáiąc iż temu sprostáć nie mogę. Bo vchowáy Boże przypadku iákiego karanoby mie o to. A Biſkup ktory z Greckiego Epiſcopos, ieſt ſtrożem nie iednego miástá/ ale tak wielu y miasteczek/ y wśi/ y dworow/ y powinien ze wßytkich tych dusz ráchować ſie Pánu Bogu/ ktore w tych wśiach dworach y miásteczkach mießkáią pod dußny zátráceniem swoim/ nie tylko ſie nie wymawia tego vrzędu/ ále ſie ießcze w praßa nań/ doſługuie: á drugi podobno dokupuie/ nic nie pámiętaiąc ná ſąd Boży/ y ná karánie wiekuiſte: tylko że by dosyć ámbicyey ábo łákomstwu swoiemu vczynił/ y pod tym płaßczem pobożności/ zażywał dni dobrych ná tym świećie/ czegoby mieć nie mogł będąc w ſtanie świeckim. O inſaniam pereuntium hominum cum pallio illo coccineo! Trzebá koniecznie bráćie byś ſie wyzuł z twoich nałogow/ y miłości tego świátá/ ieśli chceß iść zá Chryſtuſem; á ießcze tym bárziey ty/ ktory chceß drugich prowádźić y ſtrzedz ich by nie vſtáli ná drodze. Lecz żebyś nie ßedł nágo zá tak Pánem wielkim/ wyzuwßy ſie z twoich łáchmánow/ przyodźiyże ſie bráćie płaßczem złotym miłości Bożey/ iákoć w drugiey części sposob pokażemy.

Káżdy Biskup ſtrażnikiem ieſt dußˢ ludzkich, y powinien ſie rachować z nich przed P. Bogiem, ktora ſtráci przez niedbałość y niedozor ſwoy.

WTORA CZĘŚĆ

Iáko káżdy Przełożony, á oſobliwie Biſkup, ma być przyodźiány płaſzczẽ miłości Chryſtuſowey, zrzuciwſzy z ſiebie płaſzcz świátowey pożądliwości.

Paulus Aresl. Epiſc. Torton.

SCzony iedē Kázнodźieiá/ chcący wyrázić powinność Biſkupia/ námalował pßczołkę z roſy miod zbieráiącą/ y nád nią nápiſał tákie ſłowá/ Vt proſim. Aby wiedźieli wßyſcy Biſkupi powinność ſwoie ná co ſą wezwáni; nie żeby z intraty kośćielney ſynowcom máietności kupowáli/ nie żeby ſwego wczaſu w doſtátkach opływaiąc przeſtrzegali/ nie żeby ſie pyßnili z vrzędu y godności ſwoiey: ále żeby wdźiawßy ná ſie płaßcz miłości Chryſtuſowey/ byli pożyteczni duſzom o wieczek ſobie poſłuchonych/ żeby vbogich żywili/ więźnię wykupowáli/ podupadłych rátowáli/ wdow y ſierot bronili/ wßytkich náuki y prawdy niebieſkiey náuczáli/ á ſámi świątobliwie żyiąc/ świecili dobrymi przykłádámi wßytkimi/ ták iáko świecá świeći ná lichtarzu wßytkim w iedney izbie będącym/ á rożne roboty/ ábo zabáwy odpráwuiącym. A to wßytko áby czynił dla ſámego Páná Bogá/ y odpłáty wiecznieſtey w niebie/ nie tu dla tey intraty doczeſney/ áni dla pochwały iákiey ludzkiey. Sluchayćie iáko ná tákich Grzegorz ś. nárzeka/ mowiąc. Quid nos ô Paſtores agimus, quando mercedem conſequimur & tamen operarij nequaquam ſumus? Fructus quippe ſanctæ Eccleſiæ in ſtipendio quotidiano recipimus, ſed tamen pro æterna Eccleſia minimè in prædicatione laboramus. Illa in noſtrum ſtipendium ſumimus, quæ pro redimēdis peccatis ſuis fideles obtulerunt, nec tamen contra peccata eadem, vel orationis ſtudio, vel prædicationis ut dignum eſt inſudamus. Penſemus cuius damnationis ſit, ſine labore hic percipere merdem laboris. Ecce ex oblatione fidelium vivimus, ſed quid pro animabus fidelium laboramus? A Páweł świety ták powiáda/ iż káżdy Biſkup ná to ieſt poſtánowiony Biſkupem/ áby żyiąc w świątobliwości wßelákiey/ błagał P. Bogá zá ſwoie/ y zá ludzkie grzechy/ ták modlitwámy/ poſtámi/ dyſcypliná mi/ włośienicámi/ iáko y ofiárámi świętymi ná káżdy dźień. Omnis namque Pontifex ex hominibus aſſumptus, pro hominibus cōſtituitur in ijs quæ ſunt ad Deum, vt offerat dona & ſacrificia pro peccatis.

Gregorig Homil. 7. in cap. 10. Lucæ.

Hebr. 5.

Powinność Biſkupia.

Przetoż im ná doſkonálßym ſtopniu zacności Chrześćiáńſkiey ieſt poſtanowiony/ tym też doſkonalßo miłość ma w ſobie mieć przećiwko Pánu Bogu y bliźnim ſwoim/ á oſobliwie owieczkom ktore mu ſą poruczone: ma ich miłować iáko Oćiec/ ma ich páść ſłowem Bożym iáko Páſterz; ma ie prowadźić do cnot y pobożności wßelákiey iáko wodz/ y Przełożony ich ábo Xiąże. A ći ktorzy ſą Przełożonymi mowi prawo poſpolite/ powinni ſie ſtaráć o pokoy/ y o dobro poddánych ſwoich. Principes populorū hi ſunt qui quietem eorum defendunt, & quod eis expedit provident. Marćin ś. złożywßy z ſiebie płaßcz świeckiey zabáwy/ záraz po chrzćie vdał ſie do ś. Hilaryußá Biſkupá Piktawſkiego/ y tám przy nim czas długi Zakonny żywot prowádząc/ gdy był vſondowány doſtáteczńie w pobożności Chrześćiáńſkiey/ przyiął ná ſie ten płaßcz fiołkowey niebieſkiey fárby y zabawy: y zoſtawßy Biſkupem Turoneńſkim/ ták ſie ſtáral o pokoy y zbáwienie owieczek ſwoich/ aby ich była niezbożność bluźnierſta Aryáńſka niepomießáłá (á żył około roku Páńſkiego 395.) y nie záprowádźiła ná wieczne potępienie/ iż z Ceſárzem ſámym Wálentinianem/ nie tylko z Biſkupy Ariáńſkimi vćierać ſie muſiał: zdrowia dla cáłości owieczek ſwoich nie żáłuiąc/ gdy mu śmierćia grożono/ ktorych muſiał nápominániem ſwoim vráźić/ iáko wiec pßczołká miodu ſwego broniąc/ żądłem ſwoim kaſa y bol zádáie. Lecz ſkoro miodem poſmázuieß záraz bol vſtáie/ y iad od żądełká onego odchodźi: ták też gdy nápomni y ſtrofuie grzeßnego człowieká świątobliwy iáki przełożony/ bolić go to w prawdźie/ y iad w nim podnieca ná dobrego páſterzá/ áby go zá to zniewáżył. Ale iáko wyrozumie iż mu náukę dał zbáwienną/ y o gniew ſie twoy nic nie frāſuie/ tylko áby ćie Pánu Bogu ſwoiemu pozyſkał/ y ná drogę zbáwienną náprowádźił/ nie dla reſpektu iákiego ſwoiego/ ábo nagrody/ ále dla miłości duſze twoiey/ dla miłości chwały Zbáwićiełá twoiego/ oba-

Novell. 43. cap. 1. de Prz.

Przykład świątobliwości ſwiętey Biſkupiey Marćina (ktory był) Biſkupiem vpoſtoliſkim.

Ezech. cap.

Wołał P. Bog żie świeta dáć vw

czyß ſie wnetże/ y w młodći ſie iego nápominánie obroći. iáko y Ceſárzowi Wálentinianowi nápomnienie Marćiná św. o ktore ſie był bárzo rozgniewał/ w miod potym zbáwienny obroćiło/ że y Rátolikiem był nápotym dobrym/ y zá modlitwámi Marćiná ś. weſpoł z małżonką ſwoią dobrze żywotá ſwoiego y w boiáźni Bożey dokończył. Mowi tedy Grzegorz ś. Talis debet eſſe diſpenſatio regiminis, ut is qui præeſt, ea ſe circa ſubditos' méſura moderetur quatenus arridés timeri debeat, & iratus amari. Miſcenda eſt lenitas ſeveritati, faciendumque quoddam ex utraque temperamentum, ut neque multa aſperitate exulcerentur ſubditi, neque nimia benignitate ſolvantur. Hoc nimirum illa tabernaculi arca ſignificat, in qua cum tabulis virga ſimul & manna erant.

Gregor. l. 20. Moralium.

Ale teraz muśiemy z Pławłem ś. rzec: Refrixit charitas multorum, á zwłaßczá Prælatorum, ktorzy widzac iáko świetcy ludźie / á zwłaßczá potężnieyßy ſwawolnie żyią / nie tylko ich nie nápominaią / nie tylko ich ſwoim przykładem nie zbuduią/ ále im ießcze wßelkiey niepráwośći pomagáią. Nie mowię/ cupio anathema eſſe à Chriſto pro fratribus, ále ánáthemá ſámi incurrunt grzeßac weſpoł cum fratribus. Vſtarża ſie przeto ná nich Pan/ przez Proroká/ y mowi. Facti ſunt greges mei in rapinam, & oves meæ in devorationem omnium beſtiarum agri, eò quòd non eſſet Paſtor: neque enim quæſierunt paſtores gregem meum, ſed paſcebant ſemetipſos, & greges meos non paſcebant. Ecce ego ipſe ſuper paſtores requiram gregem meum de manu eorum, & ceſſare faciam, ut ultra non paſcant gregem meum, nec paſcāt amplius paſtores ſemetipſos'. Et liberabo gregem meum de ore eorum, & non erit ultra eis in eſcam, dicit Dominus.

Ezechiel: cap. 34.

A ták widźiemy vczynił Pan ná wielu mieyſcách / w Afryce/ w Azyey/ w Grecyey/ w Angliey/ y w Węgrzech gdźie były bogáte Biſkupſtwá/ Opátſtwá/ y Prælatury. A Przełożeni nie mieli ná ſobie płaßczá miłośći Bożey niedbáli o duße owieczek ſobie zleconych/ ieno o pyche y doſtátki ſwoie/ poznośił ie P. Bog y podał w rece pogánom/ Heretykom/ Máchometanō/ niżeliby mieli kápłani niezbożni tego záżywáć ná roſpuſte ſwoie/ á ná obráze Máieſtatu iego ś. Ná ktorych mieyſcách z początku Kośćiołá/ byli ludźie świeći P. Bogá ſie boiący. Lumina Eccleſiæ názwáni/ quod luceant in medio nationis pravæ atq; perverſæ tanquam luminaria in mundo, verbum continentes: iáko mowi Piotr świety. Teraz że ſie obrośili w ćiemnośći/ nie dźiw/ bo nieczynili powinnośći ſwoiey doſyć/ przywaty ſwoiey vpátrowáli/ á nie zbáwienia ludzkiego.

Wołał Pan Bog ziemie świeta pod dáć vv ręce

1. Petr. 2.

Vide ergo ne lumen quod in te eſt, tenebræ ſint, ktorykolwiek ieno vbiegaß ſie do Biſkupſtwá y do Prælatury wßelkiey. Prawdáć to ieſt co Páwel ś. powiedźiał. Qui Epiſcopatum deſiderat bonum opus deſiderat. Ale trzebá ſłuchác iáko te ſłowá Páwłá ś. Kánon kośćielny dáley tłumácząc mowi. Exponere voluit quid ſit Epiſcopatus: quia nomen eſt operis, non honoris', Græcum eſt enim, atq; inde ductum vocabulum, quod ille qui præficitur, eis, quibus præficitur ſuperintendit, curam eorum ſcilicet gerens: Epi, quippe ſuper: ſcopos verò intentio eſt. Ergo Epiſcopos, ſi velimus, Latinè ſuperintendentes poſſumus dicere: ut intelligatur, non eſſe Epiſcopum, qui præeſſe dilexerit, non prodeſſe.

Canon: Qui Epiſcopatum 8. q. 1.

Nie dźiw tedy/ iż Dionizy Kárthuzyáńſki piße/ że śiłá przełożonych idźie ná wieczne zátrácenie: bo nie złożyli z śiebie płaßczá świátowey pożądliwośći / y nie przybrali ſie w ßáte zbáwienno miłośći/ iáko Marćin ś. Ale kto zoſtáie Biſkupem tym vmyſłem/ áby ſłużył Pánu Bogu/ y pilnował zbáwienia ludzkie°/ á czyni tey wokácyey ſwoiey doſyć/ pewien ieſt nágrody wiekuiſtey w niebie/ iáko świadczy Auguſtyn św: mowiąc. Nihil eſt in hac vita, & maximè hoc tempore difficilius, laborioſius, periculoſius, Epiſcopi officio, ſed apud Deum nihil beatius, ſi eo modo militetur, quo noſter Imperator jubet. Ci zaś ſie ktorzy prywaty ſwey pod tym płaßczem

Pilny powinnośći ſwoiey káżdy Przełożony, może ſie bez ſpieczne ſpodźiewác nagrody w niebie.

Pogánſkie niżeli w niy ćierpieć nie zboine Chrześćiány, y ſwawolne Kápłany.

ßzem bronatnym vganiáia/ niechay ſłuchaią co im Pan przez Proroká powiáda/ y záraz odpowiáda karániem. Vaccæ pingves, quæ eſtis in monte Samariæ: ecce dies veniét ſuper vos & levabunt vos in contis, & reliquias veſtras in ollis ferventibus. Amos 4.

Czego nas wßytkich wiernych ſwoich Chryſte Jezu rácz vchowáć/ przez gorzką mękę twoię/ á day nam tákie świátło ná dußy/ ábyſmy ználi niepráwośći náßey plaßcze łatáne/ y zrzućili ie z śiebie z ochotą: á przyodźiali ſie w ßáty złote miłośći twoiey/ y ßli zá wodzámi náßymi/ ktorych nam rácz dáć tákich/ iáko był Marćin świety/ áby nas prowádźili ná páſtwiſká wiekuiſtey roſkoßy niebieſkiey/ gdźie ty żyieß y krolwieß Bog náß z Oycem y Duchem świętym Troyca nierodźielna ná wieki wiekow/

AMEN.

KAZÁNIE TRZECIE

O Podobieńſtwie Marćiná świętego do kwiátu Liliowego.

Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit. *Lucæ 11.*

Lilia miedzy kwiátámi ieſt krolową.

JAko żaden członek człowieczy nie ieſt zacnieyßy nád oko/ták też miedzy kwiáty polnemi/ mowią Naturaliſtowie/ niemáß ziołká zacnieyßego nád lilią/ ktora dla iey wielkich przymiotow názwáli/ Regium florẽ. Oko ludzkie nic nie może widźieć/ áż świátłość niebieſka oświeći te źiemie. Lilia też nie może ſie vrodźić z tą pięknośćią ſwoią ktora w niey ſam Pan Zbáwiećiel zkleca/ ieno zroſy niebieſkiey. A iáko oko ludzkie nie może ćierpieć y namnieyßego proßku gdy w nie w pádnie/ ále ſię záraz marßczy y powieki záwiera; ták lilia nie może żadney zmázy ná ſobie ćierpieć/ ktoraby iey białość czerniłá/ ále záraz wiednieie y obumira wßytká

Y przeto Pan Zbáwićiel náß w dźieśieyßey Ewángelicy mowi. Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit. Jeśli powiáda człowiecze oko twoie proſte ieſt y zdrowie/ nie zyzowáte/ nie bielmáte/ nie záſypáne piaſkiem/ ábo nie wybite/ tedy łátwie wßytko ćiáło twoie niem widźieć możeß/ y oświecáć vſtáwnie/ ábyś ſie nie traćił o ścianę/ ábyś ſie nie nárażił ná gáloż/ ábyś nie w padł w doł iáki nieoſtrożnie. Si autem nequam fuerit, etiam corpus tuum tenebroſum erit. A ieśli też oko twoie bedźie podbite/ zásiniáłe/ krwią záćiekłe/ tedy też y wßytko ćiáło twoie bedźie ćiemne/ bo nie bedźieß widźiał kędy ſie obroćić/ co ſtoi zá tobą/ ábo co zá drogą przed tobą.

Oko twoie Chrześćiáninie ieſt ſumnienie duße twoiey/ ktore ieśli ieſt proſte/ ßczyre/ y niezmázáne iáko lilia biáła/ wßytkie poſtępki twoie ſą pobożne/ cnotliwe y świątobliwe. A ieśliże oculus tuus nequam, to ieſt/ ieśli ſumnienie twoie grzechámi zmázáne/ wßytkie ſpráwy twoie ćiemnośćiom ſię piekielnym godzą. Bo ieśli oko ſumnienia twoiego záſypáne ieſt prochẽ chćiwośći tych rzeczy źiemſkich/ o to iuż záraz zmrużyć ie musiß/ y powieká záſłonić áby nie widźiáło niebá/ áby nie myśliło o Pánu Bogu y ſądách iego ſtráßliwych: ieno iuż bedźieß oślep łápał/ per fas per nefas, doſtátki y bogáctwá tego świátá/ iáko ślepy má-

Lilia chore pomá

Kto ná ſu mnienie zalinia, to iako w ćiemności ſię kiey náz ſwiecie ſtw dzi, rekom rzyłko ma ćiáłu do

Látkow tego świátá y przyćiská-jąc ie do siebie.

cáiąc rekomá/ ieśli tego śiłá/ á ieśli ießcze może śie záłapić co wiekßego. A ieśliże oko ſumnienia twoiego zaydźie bielmem zazdrośći/ tedy wßytko ćie bedźie trapiło/ ábyś więcey miał niżeli widźiß v bliźniego. Jeśli záßło krwią nienawiśći/ to vſtáwnie myślić bedźie o pomśćie. Jeśli pośiniáło od nápomnienia ſtárßeᵒ ábo náwiedzenia iákiego Páńſkiego/ bedźieß ie miáſto oleyku ábo máśći okładał plaſtrámi ćielesnośći ſproſney. Jeśli rozooki bedźieß/ ták náduchowne iáko y ná świeckie honory wybiegáć ſie nieprzeſtánieß. A wßedźie iednáko iáko ślepy iáki/ ábo ſie tráćiß o ſłup ſrogieᵒ kárániá iákiego/ od Páná Bogá ná zdrowiu ßwánk ponoßąc ná honorze/ ná máietnośćiách. Abo prágnąć cudzego/ tráfiß ná gáłąź/ y záwiśnieß iáko Abſolon nießczęśliwy. Aboli też nákoniec złym humorem záßłe oczy máiąc wpádnieß w doł wieczney przepáśći piekielney/ przez piiánſtwo vſtáwiczne.

Lilia ná chore oczy pomaga.

Przeroż/ iáko ná chore oczy nic niemáß zdrowßego nád wodkę liliową; ták ná zmázáne oko duße náßey/ niemáß nic lepßego iáko czyſtość ſumnienia. A iż naybárźiey ſumnienie náße záwodźiemy chćiwośćią dobrego mienia/ żeby to y honory mieć/ y wczáſy wßelákie y doſtátki/ we dnie y w nocy o tym myśląc. Quid manducabimus, aut quid bibemus, aut quo operiemur? Tedy dla tego Chryſtus P. náuczáiąc Żydow/ áby koło tego mienia/ nie byli ták frąſobliwi/ záleca im lilie polne/ mowiąc: Conſiderate lilia agri quomodo creſcũt non laborant, neque nent. Dico autem vobis, quoniam nec Salomon in omni gloria ſua coopertus eſt, ſicut unũ ex iſtis.

Matth. 6.

A iż nie wßyſcy poſpolićie ludźie ſtáráią ſie/ áby ſtoł mieli kośztownie potrawámi y ſrebrem záſtáwiony: nie wßyſcy lubią wyſokie honory y gwárdye ſług zá ſobą. A nie káżdy zgołá ſprośna ćielesnośćią ſie báwi/ ábo wymyślnemi roſkoßámi. Ale że káżdy chce być widźiány/ by też naubożßy/ y chce być ßánowány od drugich/ dla tego ſie ná ſuknie przeſadza/ ná bláwaty y ná ſutrá drogie; ná ktore że go niemoże ſtáć ták/ iáko Páná wielkiego/ dla tegoż ſumnienie ſwoie ludźie máją wydźierſtwem/ oßukániem/ fałßem/ potwarzą/ przywłaßczániem rzeczy cudzych y rozmáitymi nieprawośćiámi; áby ieno mieć/ quæ gentes inquirunt, á mieć iáko naywiecey. Przeto P. Chryſtus mowi. Et de veſtimento quid ſoliciti eſtis? chociażbyśćie ná ſie wßyſtkie iedwabie y złotogłowy powkłádáli/ y drożey ſie nád ſámego Salomoná poſtroili/ przećie wy nie zrownacie z lilią/ to ieſt/ z człowiekiẽ czyſtego ſumnienia/ y nie bedźiećie ták pięknemi przed P. Bogiem iáko człowiek cnotliwy niewinny/ ktory ná ſwoie ozdobe ná tym świećie/ áni prácuie w nieprawośćiách/ áni przedźie zdrády y oßukánia bliźniego.

Naybárźiey ludźie zanodzą ſumnienie ſwoie ſtárając ſie ná tym świećie o dobre mienie.

A że tákim był niewinnym Marćin ś. y ſumnienie ſwoie záwße miał białe/ czyſte/ y ßczyre; przeto ſłußnie go liliey polney dla niepokaláney świątobliwośći iego przyrownáć możemy. A te trzy rzeczy oſobliwie ná dźiśieyßy kazániu vważáć bedźiemy/ náprzod iáko świeckim/ potym iáko Zakonnikiem/ á nákoniec iáko Biſkupem bedąc podobien był liliey ślicznej. A to zá dárem y pomocą Oblubiencá niebieſkiego/ Qui deſcendit in hortum ſuum ad areolam aromatum, ut paſcatur in hortis, & lilia colligat.

Cant. 6.

Pierwsza Część

Iáko Marćin święty świetckim człowiekiem będąc, podobien był Liliey polney.

SBy ſie liliey polney/ według roſkázánia Páńſkiego/ ktory do nas mowi: Conſiderate lilia agri pilnie przypátrzemy/ dwie oſobliwie rzeczy w niey vważáć muſiemy. Naprzod iey piękność/ quoniam nec Salomõ in omni gloria ſua coopertus eſt, ſicut unum ex iſtis. A potym opátrzność około niey Boſką/ quomodo creſcunt non laborant, neque nent, á przećie ie Deus ſic veſtit.

Lilia białośćią ſwoią celuie inſe kwiatki.

Co do piękności: przechodzą lilie białośćią ſwoią wſzytkie álábáſtry/ wſzytkie ſztuki z kości ſłoniowych robione/ wſzytkie kwiećia inſe: á ledwie y nie ſam śnieg ktory z obłokow pada. Formę záś ſwoię y ták vdátną vrodę máią/ iż nayprzednieyſzy w Koryńćie ſzlachetnieyſzy ſtupy márnurow rozmáitych robiąc/ nieinákſze kwiáty ná obwiiánie ich y ozdobę wiekſzą ryſowáli/ ieno lilie. Jákoż y ſam Sálomon ozdabiáiąc Kośćioł Páński y pálac ſwoy wſzelkiemi ſpoſobámi/ nie inákſzego źiela formy ná złoćie ryſowáć kazał/ ieno lilie; y liliámi też ſtupy z drogich márnurow y ze ſpiże robione opáſywał/ iáko czytamy w Kśięgách krolewſkich trzećich. Capitella autem, quæ erãt ſuper capita columnarum, quaſi opere lilij fabricata erant. Et ſuper capita columnarum opus in modum lilij poſuit. Tákże też y lichtarze ſzczyrozłote wyſokie ná kſztałt lilij porobić kazał/ quaſi lilij flores, dla tego iż lilia nád wſzytkie inſe źiołká wyżey roſćie/ iáko o niey Plinius piſze. Nec ullis florum proceritas maior interdum cubitorum trium, langvido ſemper collo. iż lilia iáko krolowa iáka ſtoiąc miedzy inſzemi mnieyſzemi źiołkámi/ ſchyla ſie do nich iákoby do poddánych ſwoich zwierzchu/ pokázuiąc im fawor ſwoy/ y vdźieláiąc roſy niebieſkiey ktora ná rozłożyſte iey liſtki doſtátniey ſpada/ niżeli ná inſze mnieyſze źiołká/ ut ſuſcipiant montes pacem populo & colles juſtitiam, żeby iey przykłádem Krolowie y przełożeni wſzyſcy ludzko ſie ludowi ſwemu ſtáwili/ ſpráwiedliwość ádminiſtruiąc/ y o pokoy ich pilnie ſie ſtáráiąc.

1. Reg. 7.

Plin: Hiſtor: Natural: lib 21 cap. 5.

Pſal: 71.

Co záś do opátrzności Boſkiey około tych kwiátkow polnych/ ſnádnie ią káżdy widźieć może/ iż non laborant neque nent, á przećie ie Deus ſic veſtit. nie polewáią ich iáko inſze kwiatki ogrodne/ nie okłádáią gnoiem/ nie ſieią/ nie kopią około nich/ ani ich płotem ogradzáią. Áwo iednym ſłowem nic około nich ogrodnicy nie robią/ á przećie one roſtą/ y napiękniey ſze nád inne kwiatki ſą/ y do lekárſtw nakoſztowniey ſzych wchodzą/ y naprzedniey ſzym członkom ludzkim zapachem/ y mocą ſwoią w chorobách pomagáią; á oſobliwie oczom ſercu y głowie. Piſze bowiem Ruellius, iż lilia wćiepłych kráiách bárzo korzeń ſwoy obfićie roſtrzewia/ y ſmák do iedzenia czyni wielki. Czego mu potwierdzą y Plinius w te ſłowá mowiąc. Albo lilio nihil eſt fæcundius, una radice quinquagenos ſæpè nutriente bulbos. A w Egiptćie iadáią te korzonki liliowe/ mowi Herodotus, ták poſpolićie iáko v nas rzepę/ ieno że ſmák máią lepſzy/ y zdrowſze ſą daleko. A z nasienia iego ktore ieſt mákowi náſzemu podobne/ mąkę mielą y chleb pieką/ y zowią to nasienie ſwoim ięzykiem Lotos, kto tedy chleb táki iada/ nigdy mu z vſt cuchnąć nie będźie/ á kto korzonki ſáme gryźie/ trućizny ſie żadney bać nie może. Máść też z nich vrobiona pomocna ieſt ná wrzody y kroſty rozmáite/ iáko o tym zacni Medycy Dioſkorydes y Matthyolus piſzą. Przeto y od Náturáliſtow ſámych ma lilia wielkie zálecenie/ iż in arido fulget, abſq; cultore nitet, morbis medetur. y miedzy ćiernięm ſiedząc/ nec ſuffocatur; nec offuſcatur.

Ná co dobrá lilia.

Matthiol. lib. 3. cap. 110.

Táki był Marćin ś. Biſkup Turoneńſki/ ktory y nieochrzconym ieſzcze będąc/ iáko lilia śliczna miłośiernymi vczynkámi kwitnął. A zakonnikiem zoſtawſzy zapách cnot świętych rozmáitych z ſiebie wydawał. A Biſkupem potym będąc leczył duſzne choroby ludzkie częſtokroć rozmáite/ ták náuką zdrowa iáko y przykłádámi świątobliwemi. A nigdy od ćierni tego świátá nie był zátłumiony ani zmázány: ábowiem nie dał ſie vwieść ámbiciey Zakonnikiem będąc/ áby był honory łápał/ nie dał ſie iákomſtwu vwieść Biſkupem zoſtawſzy/ áby był máietności zbierał/

y pienią-

Marćin ś. nie dał się wwodzić áffektom ladnym, á osobliwie żadze ćielesne mialna wodzy.

y pieniądze. Nie dał się też wwieść ćielesności młodzieńcem y żołnierzem bedąc/ kedy paspolićie swawola panuie: ále czystość tę ktorą wźiął z żywotá máćierzyńskiego/ iáko lilia naslicznieysza w niosł z sobą niepokaláną do nieba; y ozdy sumnienia swoiego żadna nieprawością nie záplusknę máiąc/ wszytko ćiáło swoie nimi oswiccał/ y ták wszytkie postępki swoie/ przez wszytek wiek swoy niewinnością ozdabiał/ iż słusznie o duszy iego niepokaláney Oblubieniec niebieski rzec mogł. Sicut lilium inter spinas, sic amica mea inter filias.

Cant: 2.

Oyczyzná Marćiná świętego.

Urodziwszy się bowiem w Pánnoniey/ narodzie nászym Slowiáńskim w mieśćie Sábara rzeczonym/ záśedł z Oycem swoim Pułkownikiem woyská Cesárskiego do Włoch/ y tám w mieśćie Pápiey był wychowány áż do roku pietnastego. Gdzie y dostátek máiąc od rodzicow swoich iáko iedynak/ y w krewkości wieku tákiego będąc/ ktory miedzy ludźmi pogáńskimi do wszelákiey sweywoli iest naspośobnieyszy; nie tylko się ćielesnością żadna niezmázał/ ále owszę w roku dwunastym ieszcze wieku swoie° do kośćioła się Chrześćiáńskiego vdał/ y pustelnikiem záraz iáko Jan ś. Chrzćićiel chćiał zostáć/ by go było nie pilnowano od rodzicow/ y iáko nayprędzey ná woyne nie obrocono. Tám nie tylko żeby miał ludźiom wydzierać y ćiężkim być ná stánowisku/ iáko żołnierze zwykli czynić/ y przewodzić nád vbogimi chłopkámi: ále sam ieszcze studze swoiemu/ násląduiąc pokory Páná Chrystusowey vsługował/ żołd swoy cokolwiek ieno wźiął/ miedzy vbogie rozdawał/ nic sobie/ y ná strawę nie zostáwuiąc. Ztąd to było że w bramie Ambiáńskiey nágiego żebrakà widząc/ że mu niemiał co dáć inszego/ płaszcá swego połowicę mieczem vrznawszy dał/ y okrył go iáko mogąc. Ktubo się z nie° towárzyszę iego náśmiewáli/ że synem Pułkowniczym będąc w pułplaszczá się vbrał/ on iednák nic ná to niedbáiąc/ był ták ná sumnieniu swoim przybránym/ iż nec Salomon in omni gloria sua coopertus fuit, sicut ille. Abowiem miał ná sobie on płaszcz złotey miłości/ o ktorym Piotr ś. powiedział/ że operit multitudinem peccatorum. Jákoż Sálomonowy się płaszczem nigdy Chrystus Pan przyodźiać niechćiał/ że śmierdźiał sprośnością ćielesności niepohámowáney: á Marćiná św: płaszczem pachniący czystością liliowa odźiał się teyże nocy/ y z gromáda Anyołow śś. vkazawszy się mu sámemu/ áby go był do Chrztu św. iáko nayprędzey tym pobudźił/ tymi się słowy przed Anyołámi chlubił. Martinus adhuc Cathechumen° hac me veste contexit. Jákoby dźiwuiąc się temu/ iż się ználazł ták cnotliwy człowiek miedzy żołnierzámi/ ktory go z miłości vprzeymey suknia swoia dárował/ nie z náigrawánia/ iáko mu w Jeruzalem vczyniono było/ gdy go żołnierze dla pośmiewiská száta szarłatna w domu Pilatowym przyodźiali byli/ iáko czytamy v Máttheuszá ś. Chlamidem coccineam circumdederunt ei. Matt: 27.

2. Petr. 4.

Żołnierz pobożny ká. śdego wieku iest iako cudo iedno.

O Krolu Dawidźie pisza/ iż gdy był pásztucha/ á miał się potykáć z Goliatem/ tedy mu dawano zbroie y száty krolá Saulá sámego/ áby się był dla bespieczeństwá lepszego w nie vbrał/ lecz niechćiał ich wźiąć/ mowiąc. Non possum sic incedere quia non usum habeo. Jednákże gdy mu dał Jonathás syn krolewski száty swoie y ryszt unet żołnierski/ wźiął go bárzo rad/ y chodźił w sukniách onych. Czemuż? ábowiem Jonathas diligebat eum quasi animã suam, przeto od milego przyiaćielá wźiął száte z chećia/ y vbrał się w nie: á od Saulá/ ktory mu záwsze był nieprzyiaćielem potym/ niechćiał wźiąć/ czuiąc w nim Duchem Prorockim przyszła nienawiść. Ták też Chrystus P. niechćiał chodźić w oney purpurze żołnierskiey/ ktora byli ná niego w Jeruzalem wdźiali/ pyszny tytułem nágrawáiąc go Ave Rex Judæorum. bo y náśmiewisko sobie z niego czynili iáko niepzyiaćiele krolowánia iego/ y purpurá oná vfárbowána byłá krwią ludźi niewinnie od nich pozábíżánych/ poránionych/ y vkrzywdzonych rozmáićie. A płaszcz záśie Marćiná ś. był czarny od niskiey pokory iego/ w ktorey się Pan Bog kocha/ & humilia de longe cognoscit, y był dány od osoby miley y przyiemney bárzo/ ktory wszytek się był poślubił ná żołnierską Chry-

1. Regum cap. 18.

Czemu P. Chryst9 nie chćiał chodźić w oney purpurze ktorą go byli żołnierze przyodźiali.

stusowi

ſtuſowi Pánu/ lubo do cżáſu ſłużyć muſiał w woyſku Ceſárzá Rzymſkiego. A przeto gdy Julianus Apoſtata zoſtawſzy rozdawał donatywe żołnierſtwu/ proſząc áby ſie mężnie z nieprzyiaćiołmi iego potkáli. Marćin św. vmyśliwſzy iuż iść ná ſłużbę Chryſtuſowa niechćiał od niego iáko od odſtępce Chryſtuſowego pieniędzy bráć/ gdy mu kontentácyą dawał/ te ſłowá mowiąc: Chriſti miles ego ſum, donativum non recipio. Rzecże mu Ceſarz/ bo ſie boiſz/ nie maſz ſercá mężnego/ y dla tego zemno ná woyne iść niechceſz. Odpowie mu Marćin ś. Si hoc ignaviæ non fidei aſſcribitur, craſtina die ante aciem inermis aſtabo; & in nomine Chriſti, ſigno crucis non clypeo protectus aut galea, hoſtium cuneos penetrabo ſecurus. Kazał go tedy Ceſarz pilnowáć/ áby go był ták bez bronnego do bitwy ná czele poſtáwił/ ále nieprzyiaćiele podobno zá modlitwa Marćiná świętego vlękłszy ſie Rzymian/ záraz pokoy záwárli/ y ná wſzyſtkie kondycye Ceſárzowi pozwolili. A Marćin też św: máiąc ná ten cżás lat dwádźieśćia y pięć/ iáko lilia nayśliczniey ſza z woyſká Ceſárſkiego z ſumnieniem czyſtym wyiáchał/ & non habēs aliquam partem tenebrarum w ſobie/ do świętego Hiláryuſá Biſkupá Piktáwſkiego ſie vdał/ & ne lumen quod in eo erat tenebræ fieret, klerykiem záraz zoſtał/ y od tego cżaſu áż do śmierći w ſtanie duchowny żyiąc/ duchowna woyne pod chorągwią Chryſtuſowa ſłużył.

WTORA CZĘSC,

Iáko Marćin S. do ſtanu Duchownego przeniozſzy ſię, żył ſumnienie máiąc niezmázáne, iáko lilia naypięknieyſza w ogrodźie.

TO tedy Marćin św. był podobien liliey polney/ dokąd ſie był nie ochrzćił/ y nieudał do ſtanu duchowne°: lecz gdy iuż wſzytke intencyą ſwoie do tego obrocił/ áby świát opuśćiwſzy ſámemu tylko Chryſtuſowi ſłużył/ iuż zoſtał podobien liliey do ślicznego ogrodu przemieſzoney/ kędy creſcet cultura decor, y miedzy innymi ślicznymi kwiateczkámi wiekſzy iey będźie odor & nitor.

Genes. 15. Cżytamy tedy w Kśięgách Rodzáiu/ iż Abráhám oddáiąc ofiáry Pánu Bogu/ przyniosł ná ołtarz y ptáki/ y bydlętá do nowe/ ále ich nie mieſzał weſpoł/ ptáſtwo położył ná iedney ſtronie ołtarzá/ á cielętá/ koźlętá/ y báránki ná drugiey ſtronie oſobno. S. Ambroży/ Rupertus Abbás/ y Hugó Kárdinalis powiádáią/ iż to vczynił dla tego/ że bydlętá o czterech nogách znaczą ludźi złych/ niezgodliwych miedzy ſobą y w obyczáiách ſwoich. Przeto tákowi ſunt de regno diaboli, qui in ſeipſo diviſus eſt. A przez ptáſtwo powiáda rozumieią ſie ludźie ſprawiedliwi. Non ſunt enim diviſi juſti, quibus dicitur, ut ſint ſimplices ſicut colũbæ. Lecz Lyranus to mieyſce wydkłádáiąc powiáda/ iż ták z bydląt iáko y z ptákow tá ofiárá od Abráhámá vczyniona/ byłá wdźięczna y przyiemna P. Bogu wſzytká/ przeto nie może znáczyć ludźi złych przez bydlętá/ á dobrych

S. Ambr. de Abraham l. 1. cap. 8.

Levit

Dwoiáćy ſa Duchowni w kościele Chryſtuſowym, iedni co ſie bogomyſlnośćia báwia, á drudzy robotą y praca vſławna około zbawienia ludzkiego.

brych przez práſtwo. Ale znáczy wßytkich wiernych Páńſkich rozdźielonych/ in vitam Activam, & in vitam ſpeculativam. Przez bydletá rozumieią ſie ludźie robotni ktorzy koło zbáwienia drugich prácuia. A przez ptaki znácza ſie ludźie bogomyślnośćia báwiacy ſie/ y tylko o ſámym ſwoim zbáwieniu myślacy. Aboli też bydletá znácza ludźi świeckich/ á ptacy ludźi duchownych; świetcy muſſa myślić o robotách/ ktore poſpolićie bydlety odpráwuia/ y ſámi też prácuia iáko bydletá. A duchowni mysla tylko o Pánu Bogu/ y te tylko robotę máia/ iákoby wßytkich ludźi do Páná Bogá poćiagneli. I tad Páwel św: mowi. Mulier innupta cogitat quæ Domini ſunt, mulier autem nupta, quæ ſunt mundi, & diviſa eſt. 1. Cor. 7.

Lecz że pallium breve, utrũque cooperire non poteſt. A iáko ſam Pan Zbáwićiel náß powiedźieć raczył. Nemo poteſt duobus dominis ſervire: dla tego Marćin ś. świát opuśćiwßy/ áby ſercá nie miał rozdwoionego y myśli/ wßytek ſie vdał ná ſtan duchowny. A ná pomnionym bedac przez ſen od P. Chryſtuſá/ do rodźicow ſie zwrocił ſwoich/ áby ich był ná wiárę Chrześćiáńſką náwiodł/ y pożegnawßy do Zakonu wſtąpił. Przeto idac ſam ieden ze Fráncyey do Włoch/ gdy miedzy rozboyniki wpadł naprzod tego rozboyniká ktory mu ſtał nád ßyią z ſiekiera/ chcący go zábić/ ochrzćił y do pokuty prawdźiwey przywiodł. Potym mátkę ſwoie náwrocił/ y wielu z Aryánow do wiáry prawdźiwey/ y iedności Kościołá przyprowádźił. O co gniewáiąc ſie ich ſtárßy/ ßkárádnie go pobili byli/ y z miáſtá wygnáli. Wroćiwßy ſie przeto do Fráncyey do miáſtá Piktawu/ záráz ē do klaßtoru wſtąpił/ y tám záwárßy ſie z towárzyßmi ſwoimi/ wßytek ná ſłużbę ſie Bożą vdał/ nic o świećie y doſtátkách iego nie myśląc. Lucæ 16. Levit. 2.

Czytamy w Stárym Zakonie/ iż gdy P. Bogu ofiárowano máke/ oliwę ábo kádźidło/ tedy wolno było káplánowi/ ktory te ofiáre palił przed Pánem Bogiem ná ołtarzu/ wźiąć ſobie do iedzenia/ część tey máki y oleiu. Ale kádźidłá nie godźiło ſie nic brać; wßytko powinien był kápłan ſpalić ná cześć y ná chwałę P. Bogu. Tollet pullum plenum ſimilæ, & olei, ac totum Thus. Przez máke rozumieią ſie bogáctwá/ przez oley miłośierne vczynki/ z ktorych to bogactw ieno garść iedne każe ſobie P. Bog ofiárować ná chwałę ſwoię/ y garść tylko ná politowánie vbogiego/ oſtátek każe nam obracáć ná potrzeby náſſe. Ale ſercá chce po nas całego/ ábyſmy ſie nim nie dźielili ná poły z świátem. Co iż trudno ná świećie żyiąc vczynić w klaßtorze ſie Marćin św. záwárł/ y zakonniki ták w zachodnym Kościele/ vboſtwá/ pokory/ y wzgárdy świátá náuczał/ iáko Bázyli święty we wſchodnich kráinách.

Kiedy Ezdráš zwroćiwßy ſie z Bábiloniey záſtał Zydow ſwoich w Jeruzalem z powinowáconych przez białogłowy z narody Pogáńſkimi/ z ktorymi ſie Pan Bog nigdy nie dozwalał im łączyć/ począł płákáć rzewnie/ y włoſy ſobie z głowy z brody wytárgał/ & ſedit mœrens fráſuiąc ſie/ iż ludźie Zakon Páński przeſtępuią y nie chodzą po drogách iego. Ták Márćin ś. widząc iáko Chrześćiánie zwielkim pogorßeniem ludźi pogáńſkich/ vdawáli ſie zá świátem/ y łápáli per fas per nefas bogáctwá/ á oſobliwie duchowni/ ktorzy y wiárę św. ßpośćili wykrętámi niezbożnymi Aryáńſkimi z doſtátkow y z roſpuſty ßáleiąc. Ná zbudowánie onych/ áby pokazał że nic ná świećie nie prágnie/ tedy y włoſy ſobie ogolił ták ná głowie/ iáko y ná brodźie/ áby był contemptibilis iáko niewolnik iáki v wßytkich. I zład naprzod Zakonnicy iego golić ſie poczęli/ co potym poßło we zwyczay po wßytkich Zakonách po dźiśdźień; bo przedtym Puſtelnicy śś. włoſy zápuśćiwßy/ iáko y Káplani ſtárego Zakonu chadzáli/ brzytwy ná głowie ſwoiey nie miewáiąc/ ieno kiedy ſie kto wniewoli nie przyiaćielowi doſtał/ iáko czytamy v Micheaßá Proroká/ ták do Zydow ſwoich mowiącego. Decalvare & tondere ſuper filios deliciarum tuarũ: dilata calvitium tuum ſicut aquila: quoniam captivi ducti ſunt ex te. O czym wſpomina y Moyżeß w kśięgách ſwoich tymi ſłowy. De cruore occi- Deut. 32.

Pán Bog od nas doſtátkow náßych nie potrzebuie, tylko ſercá pokornego á ßczerego.

Eſdræ 1. cap. 9.

Czemu Zakonnicy nie mal wßytkę głowę golą.

Micheæ 1. cap.

forum, & de captivitate nudati inimicorum capitis. A że Zakonnicy wßyscy professya czyniąc tráco wolność swoie/ y obliguią sie czynić wola stárßego/ dla tego ná pokazánie świátu iż so niewolnikámi Chrystusowymi/ z tego przykładu Marćiná ś. y nauki iego / wßyscy sie po dźisdźień gola.

Czemu Zakonnicy bro dy golą.

A że też przy tey professyey swoiey czynio oraz y Votum castitatis, tedy dla tego gola y brody swoie/ áby sie pokazáli być prawdźiwie tymi Eunuchámi (á rzezáńcy záwßę bywáią imberbes) qui seipsos castraverunt propter Regnum cæloru, iáko czytamy

Matth 19.

v Mátteußá ś. Miedzy ktorymi y Marćin ś. vbostwo/ posłuszeństwo/ y czystość Pánu Bogu poslubiwßy/ żył iáko lilia naśliczniey ßa/ grzechem cielesnym żadnym niezmázány.

Carolus Steph: lib. 5. de re Hortensi cap. 88.

Piße Simplicistowie/ iż kto chce mieć lilie ßkárlatne/ tedy trzebá korzeń liliey białey wmoczyć w lagrze od winá czerwonego/ w mießawßy tám troche cynobru/ y ták potym one lilia wsádźić w ziemie tłusta w ogrodźie/ tedy listeczki z siebie wypuści ßkárlatne/ ná kßtait tulipanow Brázylskich/ ieno ie polewáć tymże lagrem od winá czerwonego. Marćin ś. bedac lilia białe z żywotá mátki swoiey áż do śmierći/ dla nie zmázánego sumnienia grzechem cielesnym/ chćiał też był ta lilia zá fárbować cynobrem krwie meczeńskiey/ życząc sobie vmrzeć zá Chrystusá y Kościoł iego/ ktory ná ten czás Pogánom pomagáli burzyć niezbożni Aryani. Przetoż kácerskim náukom ich y bálwochwálstwu Pogáńskiemu vstáwnie sie oponuiąc nienawiść ich w prawdźie sobie ziednał/ y śilá od nich vćierpiał/ korony meczeńskiey iednák przez nich otrzymáć nie mogł. Qui quidem, & si non semel effectu consummatæ passionis, sed toties martyr fuit affectu devotissimæ voluntatis, mowi o nim Bernat ś. Ale obaczmy ießcze nákoniec/ iáko też Biskupem bedac podobny był liliey naypiękniey ßey.

Trzecia Część

Iáko Marćin ś. wstapiwszy ná godność Biskupią, żył w stanie swoim iáko lilia naypięknieysza.

1 Regum 1. cap.

CZytamy w pierwßych Kśiegách Krolewskich o Dawidźie ś. iż pásąc owce Oycá swoie/ nigdy nic wypuścił z reku laski swoiey / y nigdy z siebie torby swoiey nie zdeymował / w ktorey y chleb y proce swoie nosił. A kiedy przyßedł do krolá Saulá opowiádáiąc ochotę swoie / iż chce poiedynek czynić z Goliatem / kazał mu był krol dáć ßáty swoie y zbroię swoie / y miecz / lecz on tego nie chćiał wźiąć/ powiádáiąc iżby w tym chodźić nieumiał/ ále iuż ták z kiią swoim y z proca swoią chce iść ná plác. Mowi tedy pismo ś. Tulit baculum suum, quem semper habebat in manibus. A lubo z proce Goliatá zábił/ przecie kiią ábo laski swoiey odeyść tám nie chćiał. A to dla tego áby pámiętał ná vrzad swoy Pásterski/ iż owce pásie Oycá swoiego. A z tąd potym wrosł zwyczay w kościele Páńskim iż Biskupi / ktorzy sa pásterzámi owiec Oycá niebieskiego / powinni w reku swoich mieć laskę ktora zowią Insigne pastorale, áby pámiętał z nich káżdy ná powinność swoię/ y karmił słowem Bożym trzodę swoię/ y przykładámi pobożnego życia swoiego świecił owieczkom swoim. To sie bowiem rozumie przez to słowko / Pastorale, id est, pastorale gregem tuum.

Czemu Biskupi laskę w reku maią a w Kościele tylko zowią Pastorale.

1. Pe

Z teyże

Z teyże przyczyny y sam Pan Zbáwićiel náß powiedźiał vczniom swoim ktorych osoby ná sobie teraz noßa Biskupi w Kościele Kátholickim / iż
Matth. 5. vos estis lux mundi. Vos estis sal terræ. Maćie bowiem świecić przykładnym życiem wáßym. Maćie náuczáć y karmić náuka zbáwienna/ ktora rozumieiąc strzegliby sie ludźie grzechu. Jáko tedy bez świátłá nic ludźie w ćiemnośći widźieć nie moga/ ták gdy nie widza cnot y świątobliwośći Pásterzá swoiego nie mogąc nic rozeznáć co iest dobrego y pożyteczne° im do zbáwienia. A iáko sol od zgnilośći káżdą rzecz záchowuie/ rák náuká pobożnego Prálatá poddánych iego/ od swey woley grzechowey zátrzymuie. Aże ten
Rezydować Biskupi przy owieczkách swoich powinni. ktory vczy/ siedząc pospolićie ma vczyć/ tak iáko y Chrystus P. sam siedząc ná gorze tłußcze Zydowskie náuczał/ bo to pertinet ad dignitatē magisterij sedere, ták też y poBiskupiech/ rezydencyey Chrystus Pan potrzebuie/ áby nie włoczyli sie zá dworem / áby nie biegáli po peregrynácyách/ ále siedźieli przy kośćiele swoim / y pásli owieczki sobie od Oycá niebieskie° powierzone. Ztąd to zwyczay pisárzow kośćielnych vrosł/ iż pißąc żywoty Biskupow śśw: gdy miánuią wiele lat ktory był ná Biskupstwie/ tedy mowią Sedit annis quinque, vel sex, vel decem, iż powinność iest Biskupia siedźieć przy owieczkách y strzedz ich/ by wilcy trzody nierozegnáli. A iż ten przełożony/ ktory ábo w Hetmáńskí sie vrząd wdáie/ ábo curiositatis causa po świećie lata / ábo też ambitione tumens przy dworze mießka / nie może sie zwáć słußnie Pásterzem owiec/ bo y on ich nie zna/ y one głosu iego nie znáią. Záczym też y pisárze kośćielni o tákowym pisáć nie mogą / że sedit annis tot vel tot, bo tylko był arendarzem / ábo włodárzem/ wydźieráiąc vbogim ludźiom chleb/ y z owieczek swoich krew miásto mleká wyssáiąc lat ták wiele.

Gdyż Biskupom prawdźiwym powiedźiano: Pascite qui in vobis est
1. Petr. 5. gregem Dei, providentes non coactè, sed spontaneè secundùm Deum neque turpis lucri gratia, sed voluntariè; neque ut dominantes in cleris, sed forma facti gregis ex animo. Nie przez Suffraganá/ nie przez Officyałá ábo Wikáryego páśćie trzodę sobie powierzona/ ále sámi przez sie/ y z ßczyrego sercá: nie dlatego że intratá dobra/ nie dla tego żebyć sie kłániano y wenerowano ćie przed inßemi/ nie dla tego żebyś pánował nad kśiążęmnieyßą/ y nie dla tego że ćie Papież ábo Krol przymusił práwem swoim do rezydencyey: ále Forma facti gregis ex animo, żebyśćie sobie ná korone w kroleśtwie niebieskim zárobili. A formá ma być informans & dans vigorem rei, & conservans atque vivificans rem; żeby przez stárańie y pilność wáßę/ owieczki miały żywot wieczny. Bo vchoway Boże ináczey/ rzeczono by wam Pásterzom/ co niegdy mowiono przez Ezechielá Prorokà Pásterzom Stározakonnym. Væ Ezechiel. 34. cap.
Pastoribus Israël, qui pascebant semetipsos &c. Czemuż Prorokn Páńskí? temu powiáda/ iż P. Bog vskarża sie ná ich niedbálstwo/ y ták mi do wos każe mowić. Facti sunt greges mei in rapinam &c. eo quod non esset Pastor.

Hugo Kárdynał vważáiąc te słowá Páwlá św. iż Pásterze máią być/ Forma gregis, ták ná to mieysce piße. Notandum quod dicit: Forma non utique substantialis, sed accidentalis: & talis separata à subiecto nihil est. Sic ergo Prælatus separatus à grege suo, nihil est. Trzebá żeby rezydował przy owieczkách swoich / y pásł ie. Bo ták skoro odiedźie záraz rzekà z niebá / habitent in tabernacu- Iob 18.
lo illius socij eius, qui non est: záraz rzekà/ ô Pastor & Idolum, co to Zachar.
ieno chcesz siedźieć na Kathedrze Bi- 11. cap.
skupiey/ iáko Bożek ryty v pogan ná ołtarzu / ábyć sie kłániano/ á sam drugiemu rátunku nie daß/ głodney owieczki nie nákarmiß/ zginioney nießukaß przetoż iáko o bálwanie Apostoł św: 1. Corin:
powiedźiał/ że nihil est, ták też y przez- 8. cap.
łożeni tácy co sámi owieczek swoich nie pásą. nihil sunt

Ale rzeczesz mam Wikáryiego dobrego? odpowiadam ieśli dobry/ tedy sobie zárabia ná korone w niebie/ nie tobie. A ieśliże zły/ y sobie ná zátrzecenie/ y tobie ná wiekße karánie. A to

Przez Wikáryyego kaden Páſterz nie ma páść trzody ſwoiey.

wiem że lepſzego Wikáryiego mieć nie możeſz/ iáko Moyżeſz miał Aaroná brátá ſwego rodzonego od ſámego Páná Bogá náznáczonego: á ieno on ſam odſzedł ná gorę Synái po dźieśięćioro przykázánie do P. Bogá/ álić Ááron co miał lud náuczáć boiáźni Bożey/ wybiera ſam od nich zauſznice złote/ y mánele/ y łáńcuſzki/ ná vlanie ćielcá/ ktoremu ſie potym kłániáli iáko Bogu/ Sic vicarius, mowi Hugo Kárdynał/ pecuniam extorquet à populo ſibi commiſſo, de ſalute animarũ parum curat. A ieſli ieſzcze ieſt cudzoźiemiec/ inſze° iezyká/ y inſzych obyczáiow od owiec/ dopieroż mu to będźie ſłużyło/ co o tákich naiemnikách Poetá Mántuáński nápiſał.

Exodi 32.

Eclog. 3.

Hic alienæ oves cuſtos bis mulget in Hora,
Et ſuccus pecori, & lac ſubducitur Agnis.

Ktore to wierſze przeczytawſzy Ludowikus Cedrá/ nátychmiaſt te ſłowá przydał. Vitium hoc cuſtodum ad omnes proverbialiter transferas', qui male tractant rem ſibi commiſſam, quia non ſuam.

Słuſznie tedy o Marćinie ś. Sulpitius nápiſáć mogł/ że Sedit annis tot vel tot. Bo nie tylko záwſze śiedźiał przy owieczkách ſwoich/ ále Sedit mœrens, śiedźiał frásobliwie iáko drugi Ezdrás przy Żydách Jerozolimſkich/ vſtáwnie o tỹ y w nocy y we dnie myślac/ áby mu ktora owieczká niezginęłá/ áby ktora nie zpárſzywiáłá/ áby ſie ktora nie rozchorowáłá. Przeroż vſtáwicznie ſie modlił/ vſtáwicznie płákał za grzechy ludzkie/ vſtáwicznie we włoſiennicy chodźił/ ná źiemi goley ſypiał/ poſtámi ſie trapił/ iálmużny dawał/ y Zakonnikom ſwoim iáko namnieyſzy łáki z bráćiey ochotnie vſługował. A że ſercá był ták czyſtego/ że o nim trzymáio/ iż nigdy grzechem śmiertelnym niezgrzeſzył/ dla tego ná czynienie cudow oſobliwa miał łáſkę od Páná Bogá/ ták bárzo/że y vmárłe wſkrzeſzał/ y Czarty wyganiał/ y żywiołom wſzytkim roſkázował/ y choroby rożne leczył/ y duchem Prorockim przyſzłe y odległe rzeczy wiedźiał y opowiádał. Oſobliwie gdy Diákon iego Brykcyus vbogiemu iednemu gdy ſie do Márćiná ś. pytał/ rzekł. Si illum delirum quæris, qui quaſi amens cælum reſpicit, łátwie go znaydźieſz ono ieſt w celi ſwoiey. Marćin ś. od Duchá Bożego obiáwiono to ſobie miáiąc/ záwoła Brykcyuſá do ſiebie/ y rzecze mu/czemu mię maſz zá ſałonego/ y ták przed ludźmi o mnie mowiſz? Zniewſtydźił ſie Brykcyus/ y poczęnie ſie przeć/ iżem tego nie mowił: á Márćin mu ś. rzecze. Nonne aures meæ ad os turum erant, quando hoc loquebaris? Wiedz że to zápewne/ iż ia w ten czás modlilem ſie zá tobo do Páná Bogá/ y vprośiłem ći to/ że po moiey śmierći maſz náſtąpić ná to Biſkupſtwo/ále ſiłká ná nim vćierpiſz. Jákoż ták ſie ſtáło potym wſzytko/ gdy Márćin ś. iáko lilia naſlicznieyſza zapách cnot świętych po ſobie w kośćiele Bożym zoſtawiwſzy/ był z tego świátá przedko iákoś przez rece Anyołow śś. do onego ogrodu Ráyſkiego przeniesiony.

Brykcyus I. Succeſſorem zoſtał ná Biſkupſtwo po S. Marcinie, zá iego modlitwą.

Z niego tedy przykład pokory y miłosierdźia mogą bráć nie tylko świetcy ludźie ſpokoyni/ ále też y żołnierze áni mużowáći/ ieśli ſie chcą pokornemu Chryſtuſowi podobáć. Z niego máią bráć wzor żywotá duchowni wſzyſcy/ á oſobliwie Zakonnicy vmartwienia ciáłá y poſłuſzeńſtwá prawdźiwego/ ieśli chcą ná ſobie wyráźić Chriſtũ obedientę uſq; ad mortẽ. Z niego Przełożeni wſzyſcy/ á Biſkupi oſobliwie/ budować ſie máią/ vczuc ſie miłośći Bożey/ żárliwośći zá honor iego świety y pobożnośći wſzelákiey/ ieśli chcą Chrystuſá Páſterzá nád Páſterzámi przy ſkonániu ſwoim widźieć/ y ſłyſzeć one ſłowá páćieſzne od niedo: Euge ſerve bone & fidelis, intra in gaudiũ Domini tui. Co nam ráczy dáć wſzytkim ſłyſzeć Chryſte Jezu/ zá przyczyną Marćiná ś. ktory żyieſz y krolwieſz z Oycem y Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

Marćin ś. ieſt wzor pobożnośći rozmáitym ſtanom y ſtárościom y duchownym.

Czułość vrzędu Biſkupiego Marćin święty z wielką pilnośćią odprawował.

Nâ dźień Swiętey Káthárzyny

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Rozdźiale XV.

W On czás: Mowił JEzus Vczniom ſwoim tę przypowieść. Podobne ieſt krolestwo niebieſkie dźieśiąćiom Pánnom/ ktore wźiąwſzy lámpy ſwoie/ wyſzły przećiw Oblubieńcowi y Oblubienicy. A pięć z nich było glupich/ á pięć mądrych. Ale pięć glupich wźiąwſzy lámpy/ nie wźięły z ſobą oleiu/ w naczynia ſwoie z lámpámi. A gdy Oblubieniec omieſzkiwał/ zdrzymały ſię wſzytkie/ y poſnęły. A w puł nocy ſtáło ſię wołánie: Oto Oblubieniec idźie/ wynidźćie przećiwko iemu. Tedy wſtáły one wſzytkie Pánny/ y ochędożyły lámpy ſwoie. Lecz glupie rzekły mądrym: Daycie nam z oleiu wáſzego/ boć lámpy náſze gáſną. Odpowiedźiały mądre/ mowiąc: By ſnać nam y wam nie doſtáło/ idźćie ráczey do przedáiących á kupćie ſobie. A gdy ſzły kupować/ przyſzedł Oblubieniec: á ktore były gotowe/ weſzły z nim na gody/ y zámkniono drzwi. Náoſtátek przyſzły też y drugie Pánny/ mowią: Pánie/ Pánie/ otworz nam. A odpowiádáiąc/ rzekł: Záprawdę mowię wam/ nie znam was. Czuyćieſz tedy/ bo nie wiecie dnią áni godźiny.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacności Pánienſtwá, przez ktore Kátárzynà święta podobáłá ſię Pánu Bogu.

Simile eſt regnum cælorum decem virginibus, quæ exierunt obviam Sponſo, & Sponſæ.

Matthæi 25.

KRol Sálomon zbudowawſzy Kośćioł Pánu Bogu/ Chrześćiánie moi/ poſtáwił był w przysionku kośćielnym dwá ſłupy śpiżáne iáko mamy w Piśmie ś. Statuit duas columnas in porticu templi wyſokie ná łokći ośmnaśćie. A kápitelle/ ábo gałki ná tych ſłupách 3. Reg. 7.

słupach quasi opere lilij fabricata: być wprawdźie okrągłe/ ale ták zrobione/ że sie zdało iákoby gałká była z liścy vpleciona/ y ieszcze ná koło oplecióna kratką/ quasi in modum retis.

Przez dwa słupy w Kościele Sálomonowym postawione, znácza sie dwá Zakony, stáry y Nowy.

Coby te słupy znáczyły rozmáicie rozmáici pisma ś. tłumácze wykładáia. Pospolicie iednák ná to sie zgadzáia/iż te dwie kolumnie są to dwá zakony zbáwienia ludzkiego/ stáry y nowy: ktorych obudwu niemogły mądrośći ludzkie obálić. Illisum est flumen domui illi, & non potuit eam movere. Wymyślała złość ludzka zá stárego Zakonu sekty rozmáite między Philozophámi y Zydámi/ nie mogłá znieść náuki Moyzeszowey y przykazánia Páńskiego. Wymyślało pogáństwo y Heretycy rozmáite fałsze przećiwko nauce Apostolskiey y Ewángeliey Chrystusowey/ niemogli rusżyć prawdy przedwiecznej w kościele Kátholickim z mieyscá swoiego/ ktory iest columna & firmamentum veritatis, iáko Páweł ś. mowy. Dla tegoż & portæ inferi non prævalebunt adversus eam, czemu: bo Prawdá zstąpiłá z niebá/ á piekło iáko rzecz podleyssa nie ma mocy przećiwko niej/ ktore iest rzecz potężnieyssa. A tey mocy niebo nie zásádźiło/ w krusźcu iákim mocnym/ w spiży/ w stali/ ábo żelezie/ ále in sexu fragili in corpore corruptibili, w pánieństwie/ y w czystości ciáłá vlomnego.

1. Thim. 3. cap

Matth 16.

Y dla tego Zbáwiciel mowi w dzisieyssey Ewángeliey/ simile est regnum cælorum decem virginibus, ktore wźiąwszy lámpy swoiey/ wyssły przećiwko Oblubieńcowi y Oblubienicy.

Co iest predssego do zepsowánia/ iáko ciáło ludzkie/ ledá goraczká/ ledá żelázo/ ledá drewno pacssy zepsuie zdrowie nasse/ obáli te lepiankę ciáłá nássego. Co predssego do vrácenia/ iáko czystość ciáłá nássego/ ktora nie tylko wczynkiem/ ále też y słowem/ ále y pomyśleniem zmázáć sie może.

Ciáło náse ludzkie iest prędkie do zepsowánia.

A przećie ia Duch ś. przyrownał do kolumny ze spiże odlewáney/ w kościele Sálomonowym postáwioney. Abowiem z tych dwu kolumn w kościele Sálomonowym postáwionych/ iedne názwano *Iachin*, á druga *Booz*: to iest/ Veritas, & Fortitudo. Jákoby chćiał rzec Duch ś. prawdá to iest/ iż pánieństwo iest kolumna w kościele Chrystusowym/ sed in fortitudine ále w mestwie położone/ to iest/ kto siebie sámego/ y namiętności ciáłá swoiego mężnym sercem zwyćięży.

Ná dzisieyssym tedy Kazániu iáskom wássym powiem/ iáko iest wysoka kolumna pánieństwo świete: y iáko przez nie Kátharzyná św: miedzy mądremi pánnámi policzona/ podobáłá sie Oblubieńcowi niebieskiemu.

Páná Bogá prośmy/ ábysmy zá iey przyczyna mogli też wnisć z pannámi mądremi ná gody wiekuiste/ áby przed námi foreká niebieska nie była zámknięta.

Iż Duch ś. przez kolumnę w kościele Sálomonowym wystáwiona y *Booz* rzeczono à fortitudine, pánieństwo w kościele Chrystusowym figurował/ ná to sie wssyscy tłumácze pisma ś. zgadzáią/powiadáiąc iż ták tá kolumná *Iachin*, to iest/ veritas iáko y druga *Booz*, seu fortitudo, iest postáwiona supta fundamentum Apostolorum & Prophetarum, ipso summo angulari lapide Christo Jesv. A postáwiona ták/ że iey basis, ábo stolec/ iest stan małżeński/ ktory to ma zá fundáment/ áby rozmnażáć narod ludzki. Sámá zás kolumná ábo slup iest stan wdowi/ kiedy ludzie rozłączeni przez śmierć od małżonkow swoich/ mysło iuż ostátek żywotá swego kończyć w bogomyślności. A trzećia część kolumny iest kápitel/ábo gałká ná wierzchu wystáwiona/ ktora znáczy stan pánieński/ ktory ná znák czystości swoiey ma lilią: y znáczy sie być nayblizey nieba/ kiedy ná sámym wierzchu doskonałości w Kościele Chrystusowym stoi

1. Tim. 3.

Lilia iest Symbolú czystości pánieństwa.

Jednák te lilie kazał Duch ś. Sálomonowi okrążyć y opásáć kratką/ to iest/ áby klásztory były opásáne murámi y kratámi/ żeby sie tam świát nie wkradał/ y nie wchodźił bespiecznie. A te słupy mowi pismo ś. nie były postáwione w sámym kościele Salomonowym/ ále w przysionku/ áby ten ktory w pánieństwie sie kocha/ był czuyny nieospały y kágániec zápalony miał w ręku swoich; áby snać nie

zámieś-

zámießał kiedy záwołáia do fortki/ áby nie zbładźił bez światłá nie máiąc oleiu/ áby nie był okrádźion gdy záśnie. Ale iák skoro záwołáio drzwi otwieráiąc/ Ecce sponsus venit exite obviam ei. áby zárázem mogł wnieść z mądremi Pánnámi nágody.

Coż tedy zá zálecenie ma czystość pánieńska/ ponieważ tey áni stáry áni nowy testámenť nigdźie per expressum záchowywáć nie przykázuie/ ále tylko námienia/ qui potest capere capiat? odpowiádam/ iż dość ma zálecenia/ kiedy iest vfundowána na fundámencie Apostolskim/ Proreckim/ y samym węgielnym kámieniu kościołá ś. Chrystusie Jezusie. To iest/ iż pierwßy Prorok Eliaß/ y wozeń iego Elizeuß/ á potym wßyscy ich náśládowcy ktorych zwano filios Prophetarum, czystość niepokálána záchowáli. Záchowáli ia Apostołowie śś. bedąc wezwáni ná opowiádánie Ewángeliey/ záchował ia sam Chrystus Pan Agnus immaculatus, y Mátká iego Przenaświetßa Virgo virginū, zkąd ś. Hieronim powiedźiał. In omni hominum genere, optimus virgo fuit: inter homines optimus Christus fuit, hic virgo fuit: inter mulieres optima Maria, hæc virgo fuit. Inter Apostolos Paulus per excellentiam Apostolus dicitur, & virgo hic fuit. Intér Martyres Stephanus & Laurētius &c. Miedzy Ewāgelistámi Jan św. Miedzy Pustelnikámi Antoni ś. Miedzy Wyznawcámi Marćin św. Miedzy Biskupámi Bázyli ś. Miedzy Opátámi Bernard św. Miedzy Doktorámi Thomaß ś. y ták w káżdy stanie Duchownym ći byli nazacnieyßy/ ktorzy pánieństwo záchowáli.

Zálecenie czystości pánieńskiey, przez sámo milczenie, nie słowy powiedźiane.

Doktorowie tedy świeći troiákim podobieństwem nád inße stany ludzkie/ pánieństwo wynoßą y zálecáią. Naprzod ś. Hieronim/ ktory mowi: Sicut se habent hæc metalla, ferrū, argentum, & aurum, ita se habent coniugium, viduitas, & virginitas. Złotu pánieństwo Hieronim św. przyrownawßy/ przywodźi ex Canticis one słowá Oblubieńcowe/ Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. A siedmdźiesiąt Tłumáczow ták mowią. Similitudines auri faciemus tibi, cum distinctionibus argenti, wrobiemyć noßenie Oblubienico Duchá ś. ná kßtałt złotá/ ale w robaczki srebrē ozdobione. Czemu ták zacney Oblubienicy noßenie nie z ßczyrego złotá? ále tylko coś ná kßtałt złotá/ Similitudines auri? odpowiáda tenże Hieronim święty. Antequam resurgeret Dominus & Evangeliū coruscaret, non habebat aurum sponsa, id est virginitatem, sed similitudines auri, argentum, aut quod in nuptijs se habere pollicetur. Pierwey niżeli Ewángelia roświecićá ſie ná świećie/ Oblubienicá Duchá ś. Synágogá Zydowska/ ktora byłá figura Kościołá Chrystusowego nie miałá złotá/ to iest/ pánieństwá: ale wßytkie były białeglowy przeklęte/ ktore nie rodźiły dźiatek. Te ktore żyły w wdowim stanie w czystości/ miały iákieś podobieństwo do złotá/ ale przećie nie złoto/ tylko iákby robaczki iákieś robione ze srebrá/ vermiculatas argento. Bo y ći co żyli wstanie małżeńskim przystoynie poczćiwie/ bez nágány/ byli iákby robaczki iákieś względem pánieństwá/ ktore ták wysoko zálecenie swoie ma w niebie/ iż tám wßyscy będźiem iáko Anyołowie iácy/ ubi neque nubent, neque nubentur.

Troiákiem podobieństwem Doktorowie tę czystość pánieńską zálecáią.

Drugie podobieństwo iest Augustyná ś. ktory mowi. Sicut se habent stellæ, Luna, & Sol; ita illi tres status: virginitas autem Sol est. Słońcem tedy iest pánieństwo y w niebie y w kościele Bożym. A o słońcu ták Dawid ś. powiedźiał. In sole posuit tabernaculum suum, we wßytkich práwi dußach nabożnych/ y we wßytkich sercach spráwiedliwych mießka Pan Bog naß/ Chrześćianie moi/ ále osobliwie wtych/ ktore sie w czystości pánieńskiey kochaią. Bo serce spráwiedliwego człowieká/ iest to pospolite Bostie mießkánie/ Anima iusti sedes est sapientiæ, ále serce pánieńskie/ iest to Krolewskie mießkánie: Kiedy bowiem Pan Bog chce w chwale swoiey iáko Krol ná máiestacie wsieść/ to wten czás sádowi sie w sercu niepokaláńego pánieństwá. A dla tegoż te słowá Dawidá. In sole posuit tabernaculum suum, paraphrasis Chaldæica

Pánieńska czystość záchowáno ná dußy y ná ćiele iest pálącem Duchá św.

S. Hierō: l. contr: Iovinian.

Cantic. 1.

dæica dicit. Soli poſuit tabernaculum in eis'. Ták Pan Bog vczćił Pánieńſtwo/ iż ſobie tylko ſámemu w tákich duſzách tron wyſtáwuie/ y nie chce ich zwáć inákſzym názwiſkiem/ ieno Słońcem Kośćioła ſwoiego / w ktorym on to ſłońcu tron Máieſtátu ſwoiego záſádził/ y tám ſobie łożnicę vczynił do odpoczywánia/ iáko Oblubieniec niepokalány. Et ipſe tanquã ſponſus procedens de thalamo ſuo. A nie wchodźi ná gody z oblubienicą ſwoią/ ieno áby też drugie Pánny ſły z zápalonymi pochodniámi przed oblubienicą iego. Quæ exierunt obviam Sponſo & Sponſæ.

Máthemátycy opiſuiąc dwánaśćie znákow Zodyáku niebieſkiego/ po ktorych Słońce idąc bieg ſwoy doroczny odpráwuie / názwáli też znák ieden Virginem, w ktory gdy ſłońce wſtępuie/ owe gorącość ſwoie/ ktora źiemie palило ná początku żniwá miárkuie/ y czyni dni pomiernieyſze/ y powietrze ná źiemi łáſkáwſze. Chryſtus Jezus/ ktory ieſt Sol juſtitiæ, kiedy ſię rozpali gniewem ſwoim ná grzechy náſze/ á ludźie czyſtego ſercá poczną wołáć o miłośierdźie do niego/ záraz vśmierza zápalenie gniewu ſwoiego Boſkiego/ poyźrzawſzy ná znák Zodyáku niebieſkiego ná Mátkę ſwoię vkochánną/ ktora ieſt Virgo Virginum, y gwoli ktorey ták wyſoko pánieńſtwo ieſt wyniesione/ iż ieſt ſłońcem ná niebie/ y Kośćiele/ w ktorym on mieſzkánie ſobie był vpodobał/ & poſuit tabernaculum ſuum.

Słuſznie tedy Konſtántyn on wielki/ miał w poſzánowániu Zakonnicżki świete/ o ktorym Euſebius piſze/ ż Virgineum chorum tantum non adorabat, ledwo ich nie chwalił iák ſámego Bogá.

A o Káthárzynie ś. Biſkup Aquilenſki nápiſał/ iż pierwey niżeli ſię ochrzćiłá byłá (ále iuż ſłyſząwſzy o wierze Chrześćiáńſkiey/ czyſtość ſwoię Pánu Bogu poſlubiłá) vkazáłá ſię iey byłá Nayświętſza Pánná z dźiećiątkiem ná ręku/ mowiąc do Synà ſwoiego/ áto maſz Pánnę poſlubżeia ſobie zá oblubienicę. A dźiećiątko Pan Jezus odwroćiwſzy twarz ſwoię/ rzecze do Mátki ſwoiey. Niechcę iey/ bo ieſt Pogánką nieprzyiaćiołką moią. Przeto ś. Káthárzyná ocknawſzy ſię/ y zrozumiáłá co zá ſen miáłá / ſtáráłá ſię by też y z niebeſpieczeńſtwem zdrowia ſwego Chrzeſt ś. przyiąć iáko naypręd zey. A gdy po krotkim czáſie ochrzćiłá ſię/ vkazáłá ſię iey znowu Nayświętſza Pánná z dźiećiątkiem/ ktore twárzą weſoło obroćiwſzy ſię do Káthárzyny ś. dáło iey pierśćień z pálcá ſwego/ biorąc ią zá oblubienicę ſobie. Ocknie ſię Káthárzyná św: y naydźie pierśćień Chryſtuſow ná pálcu ſwoim/ dopiero ż vpewniona będąc chwały niebieſkiey/ beſpiecznie ſłá do Máximiná Ceſárzá/ ktory Chrześćiány rozmáićie męczyć kázał/ y gániłá mu okrućieńſtwo iego/ że bálwanow iego zá Bogá chwalić nie chćieli. Tyran zádźiwiwſzy ſię iey mądrośći / naprzod kázał Philozophow zwołáć / áby ią byli od wiáry y miłośći Chryſtuſowey odwiedli. Ágdy iey odwieść nie mogli/ ále owſzem ſámi w Chryſtuſá vkrzyżowáne° od niey námowieni/ vwierzyli/ kázał ią męczyć rozmáićie/ á nákoniec mieczem ſzyię vćiąć/ y one Philozophy mądre żywcem popalił.

Trzećie podobieńſtwo ieſt wyięte z Grzegorzá św: ktorym ſię pokázuie zacność pánieńſka być wyżſza nád inſze ſtany ludzkie/ Viduitatem videlicet & conjugium. Jáko gorá Sion przechodźi zacnością inſze gory źiemie Żydowſkiey/ ták ſtan Pánieński przechodźi zacnością inſze ſtany ludzkie/ wdowi zwłaſzcza y małżeński.

A o Gorze Syońſkiey piſze Jan św: & vidi, & ecce Agnus ſtabat ſupra montem Sion, & cum eo centũ quadraginta quatuor millia, ále tákich oſob/ ktore ſię nie zmázały grzechem. Bo ták mu Anyoł powiedźiał/ gdy ſię go pytał coby to byli zacż ći vbráni w ſáty białe. Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati. Ci to ſą coſie niezmázáli grzechem cielеſnym/ y dla tegoż náśláduią báránká w kompániey / gdźie ſię kolwiek ieno obroći.

Abowiem gdźie inſzy Swięći ludźie / doſkonáłość ſwoię kończą / tám czyſtego ſercá pánienki zaſługi ſwoie dopiero záczynáią/ y dla tego zdádzą ſię ſtać ták oby ná gorze iákiey wyſokiey z

Naprędzey gniew Páński vbłaga ſerce czyſte y niezmázáne nigdy cieleſnością

Euſebius lib. 4 de vita Conſtant.

Náwrocenie Káthárzyny świętey

Ioannis 14. cap.

czyſto-

czyſtośćią ſwoią ſupra montem Sion. áby ſie ſnáć od drugich nie pomázáli/ ſtoią w oſobności/ ná mieyſcu wyniośłym. Dla czego pięknie Grzegorz ś. mowi. Benè in ſublimi eſſe virgines dicuntur, quia quod naturam humanam ſupergreditur in altiſſimo virtutum culmine ſitum eſt.

Gory ſą wyſokie były w ſtárym Zakonie Pátryárchowie śś. gory Prorocy śś. Krolowie/ Káplani/ Wodzowie y Sędźiowie ludu Bożego. Ale naywiekſza miedzy nimi gorá Sion/ o ktorey przez Dawidá w Pſalmie wtorym ſam Zbáwićiel ták mowi. Ego autem conſtitutus ſum Rex ab eo ſuper Sion montem ſanctum eius. Czemu nie ſupra montem Olimpum, aut montem Libanum, ábo nád ktora inſzo gorą.

Odpowiáda Genebrárdus y mowi. Gorá Sion dwá págorki w ſobie miáłá/ ná iednym był zbudowány od Sálomoná kośćioł Pánu Bogu/ á ná drugim pálác krolewſki. Atoż Chryſtus Pan powiáda Genebrárdus/ dla tego ſie zowie krolem poſtánowionym nád Sionem/ iż ták ieſt Krolem iáko y Káplanem. A ći też co zwyćiężáią ſwoie affekcye/ ſwoie námietności/ ſą iáko zwyćiężcy iácy/ ſą iáko krolowie máiąc ná wodzy ćiáło ſwoie: ſą też iáko y naywyżſzy káplani/ czyniąc ofiáry Bogu Oycu z umartwionych pożądliwości ſwoich. Tákie ſą Pánienki świete/ y dla tegoż Chryſtus Pan niechce ſam bez nich wchodźić ná gody ſwoie/ ále ich do kompániey ſwoiey przybiera. Quæ exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ.

Chryſtus Pan ieſt Krolem nad gorą Sionſką to eſt, nád ludźmi czyſtego ſercá, y niepokálánego ćielęſnymi roſkoſámi.

Ale ſpytaſz y czemuż z nimi w oſobie niepokálánego báránká vkazał ſie Janowi ś. ná gorze Sion/ nie ná gorze oliwney ábo ná gorze Thábor. Nicolaus Lyranus chcąc vprzątnąć trudność tę mowi/ iż Sion z Zydowſkiego znáczy ſie Aceruus, aut cumulus. Kto tedy chce ſtáć z bárankiem ná gorze Sion/ muſi mieć gromádę cnot świetych w ſobie/ á cnot wyſokich iáko gorą iáką meſtwá/ czyſtośći/ wſtrzemięźliwości/ pánieńſtwá/ y innych ktorymiby świećił bárankowi Bożemu iáko pochodniámi iákimi/ weſpoł z onymi pánienkámi mądrymi/ quæ exierunt obuiam ſponſo cum lampadibus ſuis.

Nie dość ieſt do zbáwienia być czyſtym. ále potrzebá mieć y inne cnoty. ktore przyczyniáią ſą miedzy ſmierzłe P. Bogu.

A że też Syon w Zydowſkim znáczy y ſiccitatem, przeto znáć dáie Duch ś. przez to ſłowko/ iż ći ktorzy chcą ſtáć z bárankiem ná gorze Syonu niebieſkiego/ máią być ſteriles mundo; ále będąc nápełnieni łáſką roſy niebieſkiey/ ták máią nie feruorem ſanguinis ſui ochładzáć/ iákoby ſie w nich krew w mleko obrociłá/ iáko w Káthárzynie ś. ktora gdy ścięto/ z ciáłá iey świętego/ miáſto krwie mleko wypłynęło ná pokazánie pánieńſtwá iey niepokálánego.

Dobrze tedy Duch ś. powiedźiał/ Sexaginta ſunt Reginæ, octuaginta concubinæ, & adoleſcentularum non eſt numerus: vna eſt columba, mea. Cant. 6. Siłá ieſt pań świętych Nowego y Stárego Zakonu w łáſce miłego Páná Bogá/ wiecey grześnic pokutuiących/ y wdow świętych/ á pánienek Anyelſkiey czyſtości bez miáry. Ale tákich iáko Káthárzyná ś. bárzo máło/ y podobno ſámá iedná/ ktora y mądrośćią/ y męczeńſtwem/ y czyſtośćią pánieńſką vpodobawſzy ſie oblubieńcowi niebieſkiemu/ wſzytkie trzy korony od niego otrzymáłá/ Doktorſką/ Męczeńſką y Pánieńſką/ y ieſzcze nád to pogrzeb ćiáłá ſwego oſobliwy/ ktore wźiąwſzy Anyołowie pochowáli ná gorze Synái/ gdźie niegdy Moyżeſz dźieśięcioro przykázánia wźiął był od Páná Bogá.

Grob Káthárzyny ś. ná gorze Sinái, á duſzá iey błogoſłáwiona na gorze Syonu niebieſkiego.

Prośmyż Zbáwićiełá náſzego/ ábyśmy zá przyczyną Káthárzyny ś. ták wielkiey Męczennicżki y oblubienicę iego/ mogli w cnotách świętych poſtępuiąc beſpiecznie ſtáwić ſie przed máieſtat iego ś. kiedy ná nás záwołáia. Ecce ſponſus venit, exite obuiam ei. żeby lámpy náſze niegaſły moram faciente ſponſo. Ale żebyśmy z rádośćią/ y z świátłośćią dobrych vczynkow/ weſzli z Oblubieńcem náſzym Chryſtuſem Jezuſem ná gody wiekuiſte; gdźie on z Oycem/ y z Duchem ś. żyie y kroluie/ ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Koronie Pánieńskiey.

Simile eſt regnum cælorum decem virginibus:
Mätth. 25.

JMOgłby ſie kto ſłußnie zá-
dźiwić dźiśieyßey Ewán-
geliey/ Chrześćiánie w P.
Bogu mili/ y pytáć ſie Do-
ktorow Kośćielnych/ czemu to Pan
krolestwo niebieſkie przyrownał do
pánien? czemu nie do mezátek? ze-
mu nie do wdow/ ábo inßego iákiego
ſtanu ludzkiego? Ponieważ iáko nie-
bieſkie Jeruzalem ieſt zgromádzone/
Apoc. 7. ex omnibus gentibus & tribubus &
populis & linguis. Ták też y kośćioł
ten woiuiący/ ktory Pan nazywa kro-
leſtwem niebieſkim/ rozmáitych naro-
dow y iezykow zgromádzeniem bedąc?
ma też w ſobie rozmáite ſtany/ nie tyl-
ko pánienſki?

Odpowiádam/ iż dla tego Chry-
ſtus Pan krolestwo niebieſkie/ to ieſt/
Kośćioł ſwoy swiety/ przez ktory w
chodźiemy do onego wiekuiſtego kro-
Marcel linus de leſtwá niebieſkie°/ przyrownał do Pá-
Pie Ma nien; iż iáko korona krolewſka ieſt
tilconen rzecz zacna/ ták też rownie y pánien-
d S Ca- ſtwo ieſt rzecz zacna. Czemu? temu
tacrina. że iáko od krolewſkiey korony niewiele
ſie ludźi doćiśnie/ áby w niey chodźili/
ták też y do doſkonálego zachowánia
pánieńſtwá przez wßytek ſwoy wiek
áż do śmierći nie wiele ludźi obiera ſie
Aug. ser 2 de temp. Inter omnia enim certamina Chri-
ſtianorum duriora ſunt prælia caſti-
tatis, mowi Auguſtyn ś. nam ibi con-
tinua pugna, & rarior victoria. Si-
łá ich ſtára ſie áby mogli ćiáło ſwoie
zwyćiężyć/ y niepokaláne pánieńſtwo
ſwoie ná ſercu y ná pożadliwośćiách
vmartwionych záchowáć/ á nie wßy-
ſcy do pożadanego końcá przychodzą.
Rzekł Bernat ś. powiedźiał. Maius
miraculum eſt de carne propria era
dicare fomitem luxuriæ, quàm ex-
pellere immundos ſpiritus de cor-
poribus alienis. Bowiem iáko ná ko-
ronę krolewſką/ śiłá nieprzyiaćiol wa-
ży ták też y ná pánieńſtwo wßytko pie-
kło bije/ ták przez ſie/ iáko y przez swo-
ie inſtrumentá/ ludźie niewſtydliwe.

przeczy-
ná czem
czyſtość
panieńſk
trudno za
chowáć.

Jáko tedy swiát wßytek dźieli ſie
ná dwie częśći/ gorną y niżßą/ to ieſt/
ná niebo y ná źiemie: ták w kośćiele
Chryſtuſowym wßytkie ſtany ludzkie
dźiela ſie ná te dwie częśći/ ná pánien-
ſtwo y ná małżeńſtwo. Pánieńſtwo
dla swoiey czyſtośći podobne ieſt niebu
małżeńſtwo dla swoiey płodności po-
dobne ieſt źiemi.

Gdy przeto Pan náß w dźiśieyßey
Ewángeliey rowna krolestwo niebie-
ſkie do Pánienſtwá mowiąc. Simile
eſt regnum cælorum decem virgini-
bus', czyni to dla tego/ iż miedzy lu-
dzkiemi kondycyámi nie máß nic zá-
cnieyßego nad panieństwo.

Aże Káthárzyná ś. doſkonáley czy-
ſtośći pánienſkiey/ y ná dußy y ná ćiele
dochowálá/ Oblubiencowi swoiemu
Chryſtuſowi Jezuſowi/ y gárdłem ie
zápieczętowała: przeto przy tey vro-
czyſtośći swietá iey/ pytáć ſie bedźie-
my/ *czemu Káthárzyne ś. máluią w ko-
ronie, y z mieczem w reku gołym* ná
cześć tey panience swietey á nam ná
náukę y zbudowánie.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu Káthárzynę świętą máluią w koronie.

Obrázy so kśięgámi ludzi prostych, y przeto ie Kościoł s. kazał w ſzedzie ná zbudowánie ludzi prostych wyſtáwiáć.

IAko dowćipnieyßy ludźie vczą ſie madrośći/ y táiemnić niebieſkich z ksiąg; ták ludźie prośći z obrázow/ y málowánia. Y dla tego Kościoł s. powßechny/ odrzućiwßy błąd Iconoclaſtarum/ ktorzy powiádáli/ że nie potrzebá obrázow ſtáwiáć w kośćiołách dla bálwochwalſtwá ludźi prostych/ wſtázał koniecznie powßytkim świećie/ obrázy Páná y Zbáwićielá nászego Jezuſá Chryſtuſá/ y Mátki iego Przenaświetßey Dźiewice Máryey/ tákże y wßytkich świętych miewáć/ nietylko w kośćiołách/ ále y w domách ludźi Chrześćiáńſkich: ieno áby ná poczćiwym mieyſcu ſtawiáne były; żeby ſie z nich ludźie prośći wzyli cnot świętych/ y táiemnic niebieſkich/ ktore Pan Zbáwićiel nász bedąc tu w ćiele nászym ludzkim ná świećie dla zbáwienia nászego odpráwował. Tákże y vczeni áby poyźrzawßy ná obrázy/ tym prędzey ſobie przypomináli dobrodźieyſtwo Páńſkie/ ktore nam pokazáć raczył/ y iáko iuż wielu z poyźrzodká nas do chwały swoiey s. dla ich cnot wyſokich pociągnął.

A miedzy inßemi obrázámi/ gdy widźiemy obraz Káthárzyny s. wymálowány á oná ſtoi w koronie czerwoney/ z żoltym nápoły wymálowáney/ máiąc ná pálcu pierśćien zloty/ á w rece miecz goły/ á pod nogámi iey leży koło połamáne máiąc w ſobie oſtre żelázne pázury/ á podle niego leży krol w koronie/ iákoby vpadáiący do nog Káthárzynie s. Kto ná ten obraz poyźrzy záráz ſie domyśli/ iż Káthárzyná s. dla tego pierśćien ma ná pálcu iż nim przez Pánne Naświetßą Máryą byłá zá oblubienice Synowi iey Chryſtuſowi Pánu poßlubiona. miecz w reku/ iż nim ią ścięto/ gdy pánieſtwá ſwoiego raz poßlubiwßy Bogu/ nikomu potym innemu poßlubić niechćiáłá. Krol leżący w nog iey/ znáczy tego Tyránná Máxencyuſá/ od niey mężnym ſercem zwyćiężonego/ ktorymá nie náſtępował. A koło złomane przez modlitwe Káthárzyny s. znáczy one kárownia/ ktora oná miáłá być w ſtuki ſzárpána. Koroná nákoniec ná iey głowie/ znáczy zwyćieſtwo iey ktore otrzymáłá czyſtość pánieńſtwá záchowawßy/ y krwią ſwoią włáſną odkupiwßy iáko męczennicżká s.

Proſty wyklad obrázu Kátárzyny s.

To ták proſty człowiek pátrzác ná obraz Káthárzyny s. náuczy ſie Hiſtoryey męczeńſtwá iey według proſtego rozumu ſwoiego. Lecz żebyśćie głębße táiemnice tego málowánia poieli/ powiem y inßą przyczyne/ czemu Káthárzyne świętą w koronie máluią.

Wiećie to dobrze że korone máluią okrągło/ á okrągła figurá ieſt wźięta od podobieńſtwá niebieſkiego/ iż niebo ſáme ieſt okrągłe: iáko tedy wßytkie ſtany ßlácheckie przechodzi swoią zácnośćią ſtan krolewſki/ ták też y okrągła figurá swoią okrągłośćią przechodźi wßytkie inne figury/ dla tego że ma swoie podobieńſtwo z niebem. Gdy tedy Chryſtus Pan przyrownywa páńſtwo do krolestwá/ á do krolestwá nieládáiákiego/ ále do krolestwa niebieſkiego: tedy nam dáie znáć/ iż páńſtwo ieſt to rzecz ták zácna/ iż godne ieſt być rownie położone z krolestwem/ y nád to godne być w krolestwie niebieſkim Záczym gdy Káthárzyne s. máluią w koronie dáią znáć tym ſámym/ iż y rodem byłá że krwi ſtarych krolow Egiptſkich/ y cnotą páńſtwá swego ná duſzy y ná ćiele niepomázánego/ záſłużyłá ſobie v Páná Bogá/ áby byłá porownána z zácno-

Kátárzyna s. byłá rodu krolewſkiego.

ścia krolewska. A nákoniec że zwyćiężyłá Tyránná/ náśtępuiącego y ná honor iey pánieński/ y ná wiáre ś. Chrześćiánska/ zostáłá godna być w krolestwie niebieskim/ iáko męczennicżká/ iáko tryumphatorká. Má ktora korone sobie zárobiłá Roku Páńskiego trzysetnego śiodmego. A dla tego to záwße zwyćiężcom korony dáia/ iákowyż ßym cnota y zacnośćia ánimußu/ nád swoie przećiwniki/ ktorych zwyćiężyli. A że Pánieńki swiete zwyćiężáio Czártá/ Swiát/ y Ciało swoie własne/ dla tego wßytkie bywáio málowáne w koronách ták iáko y Káthárzyná ś. iż czystośći dochowuio. Bo to słowo z Græckiego Catharina znáczy Puritatem od tego słowká Catharis. A kto czystość y ná ćiele y ná dußy záchowuie przechodźi zacnośćia y naymężnieyßych y namędrßych/ y naswiątobliwßych/ ktorzy namiętności ciáłá swoiego vmiárkowác y zwyćiężyć nie mogli/ iáko widźiemy w Sámsonie/ w Dawidźie/ y Sálomonie krolu. Przeto godne so pánienki świete áby w koronách były málowáne iáko Káthárzyná ś. bo zwyćiężáio Czártá/ swiát y ciáło swoie; á w ćiele zásie swoim/ rozum ten świátowy/ y wolą/ y pożądliwość krewkości.

Euseb. li. 8. Eccl. Hist. c. 7.

Kátárzyná z Greckiego ięzyká znáczy czystość niezmázáno

Pier. li. 41. Hieroglyc. 17.

Stárzy Egyptcyánie málowáli krolá swoiego Simandá mátke/ w troistey koronie/ iż byłá vrodzona z oycá krolá/ iż byłá wydána zá krolá/ iże spłodźiłá syná Simándá tego/ ktory był ich krolem Egiptskim. Káthárzyná ś. iż sie rozumem rządźiłá/ y nie dáłá sie vwieść woli swoiey y żądzom ćielesnym/ nie tylko miáłáby być málowána w iedney koronie ále w troistey. Bo y Cżártá zwyćiężyłá do tego/ ktory ią w osobie Tyránná podwodźił do vtrácenia pánieństwá y záprzenia sie Chrystusá. A świat zwyćiężyłá/ gdy sie nie dáłá vwieść ofiárowánym honorom/ bogáctwom/ y małżeństwu ták wysokiemu/ y ciało swoie zwyćiężyłá wyćierpiawßy wßytkie męki ktore ná nie były zgotowane. Zasłużyłá tedy sobie ieden korone Doktorską/ iż przedyspucowáłá pięćdźiesiąt Philozophow co nauczeńßych/ y náwrocżiłá ich do Chrystusá. Otrzymáłá druga korone męczeńską/ iż krew swoie zá Chrystusá wylałá. Otrzymáłá y trzećia korone pánieńską/ iż czystości swoiey pánieńskiey Oblubieńcowi niebieskiemu poślubioney w cále dochowałá. Przetoż coby miałá być malowána w troistey koronie/ że każda zasługę swoię z osobná v kontentowána/ máluią ią w iedney koronie okrągley/ podobieństwo máiącey do niebá/ iákoby dáiący znáć/ iż ta v niwersálna niebieska korona iest vkoronowána/ iż iest w krolestwie niebieskim ná wieki.

Máią Legistowie iedno práwo swoie tákie. Cum ancillis non potest esse connubium, nam ex huiusmodi contubernio serui nascuntur. Máią sie powiáda záwße strzec ludźie zacni/ áby nie poymowáli sobie zá żony poddánych swoich/ kmiotowien ábo wieśniaczek. Bo lubo to małżeństwo będźie dobre/ ieśli z soba przystoynie według obrzędow kościelnych ßlub biorą/ przecie to zawße potomstwu ßkodźi ná sławie/ że ich drudzy za chłopy sobie máią. A sámym pániom tákowym/ bywáć ná zgromadzeniach miedzy ßlachćiankámi zacnymi/ y miedzy Senatorkámi nie zeydźie sie; bo záraz przymowiską/ záraz zniewagá/ posiádánie v stołu/ o co gdy sie maią vymie/ gotowa zwádá y wieczna nienawiść. Białegłowy tedy inße wßytkie y Pánie świete/ lubo so w wielkiey łásce/ dla cnot swoich y pobożności wielkiey v Páná Bogá/ przecie z Pánienkámi świętymi godnośćia sie zrownáć niemogą/ bo były poddánymi mężow swoich/ y iákoby niewolnicámi/ nie mogą posiadáć v stołu Chrystusowego w niebie pánienek świętych/ ktore nie były nigdy poddánymi nikomu/ ále wolnymi sobie/ y ták poślubiły czystość swoie iednemu oblubiencowi niebieskiemu/ iáko Páweł ś. o nich mowi. Despondi vos vni viro virginem castam exhibere Christo. A zkąd to iest v nas zwyczay/ że Panny chodzą w wieńcách iákoby w koronach iákich/ dáiący o sobie znáć że so sobie wolne/ iáko krolowe iákie/ nikomu nie obowiązáne. Lecz skoro zá maż idą/ iuż wieńcá nosić nie mogą/ bo iuż so poddane pod posłußeństwo mężow swoich.

L. cum ancil. God. de incestis.

Czemu zamężne pánie nie są rowne zacnością pánienkom świętym.

2. Cor. 11.

Czemu Pánny w wieńcách chodzą, á mężatki nie.

Káthárzyná ś. iż niechćiáłá nikomu podlegáć/ y wzgárdźiłá małżeństwem

ſtwem tym doczeſnym/ ſámemu oblubieńcowi niebieſkiemu Chryſtuſowi Jezuſowi czyſtość ſwoie ßluburiac: dla tego iáko wolna ſobie/ y iáko Krolowa iáka w koronie ſie máluie; Bo iáko krolowie żadnemu práwu nie podlegáia/ ieno ſtußnośćia ſie ſáma rzadza y dla tego w koronách chodza/ iáko wyżße oſoby zacnośćia nád gmin poſpolity/ ktoremu pánuia y rzadza ich. Ták pánienki świete/ iż godnośćia ſwoie żyćie poſpolite ludźi wßytkich przechodza/ y nikomu ßlubem poſtußeńſtwá nie ſą obowiązáne/ po śmierći iáko krolowe iákie w koronách bywáia málowáne.

Czemu Pánienki świete w koronach maluią?

A do tego że Chryſtus Pan ieſt Rex Regum & Rex ſæculorum, á zwyczay ten máia Krolowie że małżonki ſwoie koronuia/ áby im zacnośćia byly rowne. Tedy też y Káthárzyne świeta dla tego w koronie máluią/ iż oná ieſt oblubienica Krolá Niebieſkiego/ ktoremu czyſtość ſwoie ná wieki poßlubiłá y gárdłem ia zápieczetowáłá. Pięknie to małżenſtwo duchowne duße czyſtey z Chryſtuſem opiſał Ambroży ś. wykładáiąc owe ſłowá z Pſálmu Dawidowego. Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato circumamicta varietate, gdy ták do Pánny Chryſtuſowi poßlubioney mowi. Adverte quantum tibi Spiritus S. ſcripturæ diuinæ teſtificatione detulerit. Regnum, aurum, pulchritudinem. Regnum vel quia ſponſa Regis æterni, vel quia inuictum animũ gerens, ab illecebris voluptatum non captiua haberis, ſed quaſi Regina dominaris. Aurum, quia illa materia examinata igne pretioſior eſt: ita corporis ſpecies virginalis Spiritui conſecrata diuino, formæ ſuæ acquirit augmentum. Pulchritudinem verò quis poteſt maiorem exiſtimare decore eius, quæ amatur à Rege, probatur à iudice, dicatur Domino, conſecratur Deo, ſemper ſponſa, ſemper innupta, vt nec amor finem habeat, nec damna pudor.

Ambr. l. 1. de virginitate par. 3.

A przeto Helená ś. mátká Ceſárzá Konſtántyna wielkiego/ gdy przyiachawßy do Jeruzalem/ czeſtowálá y ſtolu ſwoiego pánienki świete/ ktore czyſtość poßlubiwßy Oblubiencowi niebieſkiemu mießkały w domu iedny/ ſłużąc vſtáwnie Pánu Bogu/ tedy im ſámá do ſtolu ſłużyłá/ ſámá ieść nośiłá/ ſámá wody ná rece nálewáłá: powiádáiąc iżem ia niegodna z nimi śiedzieć bym ia Krolowe ziemſka/ á one Krolowe ſo niebieſkie/ y Oblubienice ſámego Chryſtuſá/ Krolá nád Krolámi y Bogá náßego. Że tedy Káthárzyná świeta byłá poßlubiona przez pierścień dány ſobie od Mátki Bożey/ iákoſmy wyżey powiedźieli/ ſámemu Chryſtuſowi Krolowi niebieſkiemu/ przeto ia máluią w koronie/ iáko Krolowa y Oblubienica Páńſka/ ktora prawdźiwie byłá virgo ſapiens & vna de numero prudentum.

Theodoret. lib. 1. c. 8. Socrat. l. 1. cap. 13.

Vßánowánie panienek zakonnyche.

Lecz obaczmy czemu ią też máluią z mieczem.

WTORA CZĘSC,

Czemu Káthárzynę S. máluią z mieczem?

PIerwßa przyczyná/ ktoraſmy wyżey námienili/ czemuby Káchárzyne świeta málowáno z mieczem/ ieſt tá/ iż oná dla Chryſtuſá pod miecz gárdło ſwoie podáłá. 2 podáłá dla tego/ że y w Chryſtuſá wierzyłá/ y czyſtość ſwoie pánieńſka iemu záſy wiecznemi poßlubiłá. Przeto z

ná pokázánie czystego iey sercá / y ciá-
ła pánieńskiego / miásto krwie / mleko
ziey ßyie wypłyneło kiedy ia ścieto /
ták iáko też z ßyie Páwłá s. Apostołá
mleko wypłyneło gdy go w Rzymie
ścináno / iż y sam w pánieństwie sie
kochał / y wiernych Páńskich do záchо-
wánia czystośći pánieńskiey / nápier-
wßy po Chrystusie prowádźił / pißąc
do Koryntczykow w te słowá / De vir-
ginibus præceptum Domini non ha-
beo: consilium autem do, tanquam
misericordiam consecutus à Domi-
no, vt sim fidelis. Existimo ergo hoc
bonum esse, propter instantem ne-
cessitatem, quoniam bonum est ho-
mini sic esse.

Druga przyczyná iest / czemu Ká-
tharzyne s. z mieczem máluią / ábysmy
sie náuczyli pátrząc ná iey obraz záchо-
wáć mężnego ánimußu / ná vstrzezenie
całego pánieństwá. Iż po zgrzeße-
niu pierwßych rodzicow náßych / pá-
dłá ná nas wßytkich skłonność iákás
do grzechu / przez pożądliwość ciała
náßego; dla tegoż kto chce pánieństwo
w cále záchować / musi sie z ciałem swo
im ták mężnie potykáć / iáko sie z mie-
czámi potykáią dwáy nieprzyiaćiele ná
poiedynku z soba. A ießcze bárziey /
bo niezliczona rzecz iest nieprzyiaćiół
ktorzy waża ná czystość pánieńską. co
Duch s. wyrázić chcący powiedźiał /
że łożká Sálomonowego strzegło ßeść-
dźieśiat miezow zbroynych z mieczámi
golymi vstáwnie. En lectulum Salo-
monis sexaginta fortes ambiunt, ex
fortissimis Israel, omnes tenentes
gladios, & ad bella doctissimi. Sześć-
dźieśiat bowiem pokus ná káżdą go-
dźine ná człowieká przypada / ßeśćdźie-
śiat myśli rozmáitych ná káżdy mo-
ment / á wßytkim tym trzebá dáć od-
por / y iákoby mieczem ostrym odćiąć
ie od siebie / ábyż duße nie záráziły / y nie
zmázały przynamniey ná vmyśle / ie-
śliże nie ná ćiele.

Augustyn s powiáda / iż Castitas
est per edomitas vitiorũ furias mun-
da & honesta corporis habitudo.
Czystość / iest to powiáda cnotá przy-
stoyna w ćiele ludzkim / ktora nie może
być záchowána ieno zwyćiężywßy wy-
stępki. A zwyćiężyć trudno kiedy nie
máß broniey. Mężne tedy serce ná w-

Czemu mleko wypłynęło z ßyie Páwłá s. kiedy go ścięto.

Cant. 3.

Aug. lib de Defi nit.

chronienie sie występkow wßelákich / Męstwá potrzebá wielkiego ná záchowánie czystośći.
y nieprzypußczenie roskoßy świátowey zadney do siebie / iest mieczem ná obronę pánieństwá. A iż wßytkie roskoßy do nas idą przez smysły ćielesne / widzenie / słyßenie / vkußenie / powonienie / y dotykánie: dla tego te naprzod tym mieczem mężnego sercá odćiąć trzebá od siebie / ábyż oko nie pátrzáło tám gdźie nie potrzebá; ábyż vcho nie słuchało rzeczy wßetecznych / y nieprzystoynych; ábyż potraw vstá nie pożądały smákowitych y roskoßnych: ábyż nozdrzá zapachow y perfumowánia wykwintnego niepotrzebowały: ábyż reká nie tykáłá sie / czego sie iey dotykáć zákazono. Swiety Grzegorz Názyánzeński wielki stroż czystości / mießkał raz we wśi nie dáleko Cezáryey miástá / gdźie tám sobie rekreácyey zażywáiąc / pisał kśiegi swoie od tumultu ludźi vchroniwßy sie. Alić iedna rázá Pan wśi oney ná imie Walentiánus / do-
wiedźiawßy sie iż tám w iego wśi mießka sobie w ogrodźie / Biskup s. chcąc go vcießyć y náwiedźić / przyiechał tám z żoną / z corkámi / y z powinnymi swoimi. A Biskup s. dowiedźiawßy sie iż tám białogłowy iáda / poßedł záraz z tám tad precz / ábyż nie pátrzył ná białogłowy / y ábo sam pátrząc ná ktora / nie zgrzeßył pomysleniem / ábo też / żeby białogłowá ktora nań pátrząc nie zgrzeßyłá pomysleniem iákim. Niechćiał przeto dáć okázyey do grzechu áni sobie áni drugiemu. A gdy do niego gospodarz folwárku onego nápisał / vrażáiąc sie tym / iż sie z nim nie widźiał. Biskup s. odpisuiąc ták powiedźiał. Tu nos per Euam à paradiso expulisti. Mießkałem ia powiáda w ogrodźie twoim iáko w Ráiu / áleś mie z niego sam wygnał / żeś z białymigłowámi przyiechał / ieślis sie zemną chćiał widźieć / przyiechácże było samemu.

S. Grzegorz Názyanzeński wielki był stroż czystości.

Gregor. Nazian Epi. 156

Przeto mowi Tertulliánus. Pánny ktore żywot swoy w czystości ná służbe Pánską poświećiły / máią sie zámykáć / ábyż nie dáły okázyey nikomu przychodźić do siebie / y widźieć sie z sobą: y máią twarz mieć zásłoniona ábyż niodkogo nie były widźiáne / y ánikogo też nie pátrzáły. Ea consuetudo vtique diligenda, quæ virgines

Aug de bis mini

includit,

Tertull: lib. de veland. virgin.

includit, ſoli Deo notas, quibus præter quod à Deo non ab hominibus captanda gloria eſt, etiam ipſum bonum ſuum erubeſcendum eſt. A troche niżey/ Inuicem ſe eadem oculorum genera deſiderant. Eiuſdem eſt libidinis, & videri, & videre. Tam ſancti viri eſt ſubfundi, ſi virginem viderit, quam ſanctæ virginis, ſi à viro viſa ſit.

Jáko tedy korona krolestwá nie leży ná podworzu/ ábo ládágdźie wſtáymi/ ále ábo ná głowie krolewſkiey ábo w zámknieniu wielkim wſklepie iákim/ y to pod ſtrażą. Ták pánieńſtwo ktore ſie rowna krolestwu/ nie ma ſie ledaiáko poniewierać/ ále záwſze ma być ábo w obecney bogomyślności/ ábo w zámknieniu/ y pod ſtrażą; by nieprzyiaćiel dußny y ćieleſny nie miał przyſtępu niſkąd do niego.

Mnißki nie máią ſie z mieſzczánkami zabawiać v kraty: á nawet y pázowáć ſie im nie godźi.

Theobáldus Kárdynał kochaiąc ſie w czyſtości niepokaláney/ áby był ſobie tym pilnieyßą ſtraż od pokus wßelákich vczynił nie przeieżdżał ſie po mieśćie/ áni po ogrodách/ ále w domu vſtáwnie śiedźiał czytáiąc/ ábo w Kośćiele modląc ſie: á ſobie zá hámulec tákie Symbolum nádedrzwiámi wyráźił/ kazał wymálować iábłko pomagránatowe/ ktore ieſt pełne źiarnek czerwonych pod ſkorą ſwoią/ zdrowych ná gorączkę/ y kazał nád niem temu ſłowá nápiſáć/ ſub cortice dago, dáiący znáć/ iż wſtyd pánieńſki nie może być záchowány ieno wzámknieniu y pod ſtrażą/ Sicut fragmentum mali punici, ita genæ tuæ. á kiedy ſie iuż często młodźieniaßek/ ábo pánienká przechadza po vlicách/ po ogrodách/ po tancách iuż tá predko ſtráći wſtyd; nie záplonie ſię gdy ná mężczyzne weyźrzy/ áni ſie záwſtydźi gdy mężczyzná z nią rozmawia. Trzebá tedy mieczá Duchá ś. áby on ſam powśćiągliwość w ſercách náßych ſpráwił/ y vſtromił ogniem miłości Boſkiey ſmyſły náße/ przez ktore iáko przez forteczki iákie/ pożądliwość w chodźi do ſercá náßego. Qui ergo ſe abſtinet ab illicito viſu, mowi Auguſtyn ś. ab illicito auditu, ab illicito odoratu, ab illicito guſtatu, ab illicito tactu, propter ipſam integritatem, virginis nomen accipit.

Joan. Ferrus par: 2. Theat Cant. 4

Aug. lib de verbis Domini ſer: 23.

Nákoniec ießcze y dla tego Káthárzyne ś. z mieczem máluią/ iż oná zártá piekielnego w oſobie Máxencyuſowey zwyćiężyłá/ ktory ná nie y łágodne obietnice/ y ſtráßne pogrożki wymyślał/ áby ią ieno od miłości Páná Chryſtuſowey odwieść mogł/ y z iego przedśie wźięćia záchowánia czyſtości zrázić. Jáko tedy wygnawßy Pan Bog człowieká z Ráiu poſtáwił Anyołá przed brámą áby tám człowieká wiecey nie pußczał/ iż vſłuchał rády zártowſkiey przeſtąpiwßy przykázánie iego. Ták gdy Káthárzyná ś. vſłuchawßy rády Apoſtołá ś. dochowáłá czyſtości pánieńſkiey/ iáko Anyoł iáki niepokaláná duße w ſobie máiąc po śmierći ią ſtáwiáią z mieczem/ iáko zwyćiężyćielkę ná ſtrách ſátánowi przeklętemu/ áby ná potym innych pánienek świętych nie kuſił/ y bał ſie przyſtąpić do nich. A z tąd to ieſt zwyczay że do Káthárzyny ś. ták pánienki iáko y młodźieniaßkowie wigilią pośćić zwykli/ áby oná im była pomocą v Páná Bogá/ przećiwko pokuſom ták dußnym iáko y ćieleſnym; y żeby im táką mądrość v Páná Bogá vprośiłá iáko ſámá miáłá/ ná zwyćiężenie Philozophow onych z ktorymi dyſputowáłá/ y ná poznánie cnoty ták wielkiey pánieńſkiey/ w ktorey ſie Duchem Boſkim nátchniona kochálá. Przeto też iey ćiáło iáko Anyołá iákiego/ ſámi Anyołowie świeći ná gorze Synái pogrzebli/ z ktorego ná pokázánie świątobliwości/ cudowny iákiś oleiek pod źiś dźień płynie/ pomocny ná rozmáite choroby ludźkie.

Czemu młodźieńcy poćićzwykli do świętey Kátárzyny.

Ták beda wßytkie pánienki świete/ iáko Anyołowie w niebie; ábowiem zkąd nieczyści duchowie wypádli/ one tám te mieyſcá opánuią. Quæ non nubunt neque nubentur erunt ſicut Angeli Dei in cælo: nemo ergo mi retur, ſi Angelis comparentur, quæ Angelorum Domino copulantur.

Amb. li. 1. de virgin.

Słußnie tedy Ius Canonicum powiedźiało nuptiæ terram replent, virginitas paradiſum. Abowiem nád ſtan pánieńſki nie máß nic zacnieyßego Flos eſt ille Eccleſiaſtici germinis, mowi Cypryan ś. decus atque ornamentum gratiæ ſpiritalis, læta indoles, laudis & honoris opus integrum,

Cypr. li de habitu virg.

atque

atque incorruptum. Dei imago reſpondens ad ſanctimoniam Domini illuſtrior portio gregis Chriſti.

Prośmyż tedy Páná Zbáwićielá náßego/ Sponſum animarum noſtrarum, áby on ſam zá przyczyną Káthárzyny ś. raczył w nas pomnażáć Duchá czyſtości y wſtrzemięźliwości ś. żebyſmy pożądliwości ćiáłá náßego/ mieczem boiaźni iego vſkromiáiąc/ mowił ná káżdą godźinę gdy pokuſy ná nas náſtępować poczną. Confige timore tuo carnes meas. A odpędźiwßy ie od ſiebie zárobili ſobie na koronę wiekuiſtą w niebie: lubo to in corpore virginitatem pauci habent, iednák że in corde omnes habere debent, ktora nam ráczy dáć Chryſte Jezu/ Rex virginum Corona Sanctorum, qui viuis & regnas in ſæcula ſæculorum. Amen.

Aug. lib. de verb. Domin. ſerm. 25.

KAZANIE TRZECIE

o Przymiotách Kátárzyny ś. ktorymi podobáłá ſię Krolowi niebieskiemu.

Prudentes verò acceperunt oleum in vaſis ſuis cum lampadibus.
Matth. 25.

DPiſuiąc Moyżeß ſtan Káplánſki/ y náuczáiąc Lewitow z roſkázánia Boſkiego iáko ſie mieli záchować ná vrzędźie ſwoim/ y iáko mieli żywot ſwoy świátoóliwiey prowádźić nad ludźi świeckich. gdy przyſſło do małżeńſtwá zaczyna naprzod opiſowáć naywyżßego Biſkupá/ y mowi ták. Pontifex, id eſt, Sacerdos maximus inter fratres ſuos, ſuper cuius caput fuſum eſt vnctionis oleum, & cuius manus in ſacerdotio conſecratæ ſunt veſticuſq; eſt ſanctis veſtibus &c. virginem ducet vxorem: viduam autem & repudiatam, & ſordidam, atque meretricem non accipiet, ſed puellam de populo ſuo. Leuit. 21

Jeśliże tedy Káplan naywyżßy ſtárego Zakonu/ ktory nam vrzędem ſwoim znáczył Chryſtuſá Jezuſá Naywyżßego Káplána nowego Teſtámentu/ nie mogł mieć oblubieńice/ ieno táka ktoraby y ná ćiele/ y ná ſumnieniu/ y ná ſławie nie zmázána byłá. Dáleko wiecey Chryſtuſowi Pánu/ ktory nie tylko Biſkupem Naywyżßym w Kośćiele ſwoim ieſt/ ále też y Bogiem prawdźiwym/ nie może ſie oblubienicá inákßa podobáć/ ieno táka/ ktoraby rownie ná dußy iáko y ná ćiele/ żadnym grzechem/ y myśl nieczyſta niezmázá na byłá/ iáko mowi Hieronim ś. Illa virginitas hoſtia Chriſti eſt, cuius nec mentem cogitatio, nec carnem maculat libido. Páństwo plugáwemi myślámi zmázane nie podoba ſie Panu Bogu

Aże táka byłá Káthárzyná ś. tedy miedzy Pánny mądre od Kośćiołá Káthołickiego ſłußnie ieſt policzona/ iż y lámpę gorącą miáłá w ręku ſwoich/ to ieſt/ czyſtość w ćiele ſwoim z wprzeymego ſercá Oblubieńcowi niebieſkiemu poświęcona/ y oley w naczyniu/ to ieſt/ mądry rozſądek o rzeczách nieboſkich/ y mężny ánimuß ná pogárdzenie rzeczy ziemſkich. Dla tego też ſłußnie o niey rzec możemy ſłowá one Dawidowe. Concupiſcet Rex decorem Pſal. 44

tuum.

cuum, quoniam ipſe eſt Dominus Deus tuus.

Ktorey to piękności Káthárzyny ś. przypátruiąc ſię / pilnie vważáć bę-

dziemy te trzy przymioty iey pánieńſkie / czyſtość / mądrość / y męſtwo / ktoremi ſię Pánu Bogu podobáłá: y tak trzy częśći Kazánia náſzego vczynimy

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Kátárzyná Swięta podobáłá ſię Chryſtuſowi Pánu ſzlubem czyſtośći ſwoiey.

Rozmáite przyſługi y P. Bogá ſo Pánu nak świętych, ktorymi wſzytkimi Kátárzyna ś. podobáłá ſię Pánu Chryſtuſowi.

ROzmáite Pánieńki y Pánie śś. rozmáitymi ſpoſobámi podobáły ſię Oblubieńcowi Niebieſkiemu / iedne ofiárowániem pánieńſtwá y czyſtośći ſwoiey: drugie rozmyſlániem vſtáwicznym rzeczy niebieſkich / á oſobliwie gorzkiey męki P. Chryſtuſowey: drugie przepowiádániem ſłowá Bożego bliźnim ſwoim / y tłumáczeniem táiemnic niebieſkich: inſze vczynkámi miłośiernymi z ßczerey miłości przećiwko Pánu Bogu y bliźniemu pochodzącymi: á inſze nákoniec vmartwieniem ćiáłá ſwoiego zá grzechy / y wylaniem krwie ſwoiey dla miłości Páná Chryſtuſowey. Lecz Káthárzyná ś. nád inne wſzytkie wſpánialßego ánimuſßu bedąc / wſzytkimi tymi ſpoſobámi oraz przypodobáć ſię Oblubieńcowi niebieſkiemu chćiáłá: Bo y czyſtość ſwoie pánieńſka / iego Boſkiemu honorowi poſłubiłá / y mądrośćią niebieſką nápełniona / nie tylko Philozophy przedyſputowáłá / ale iako nayprzednieyßy iáki Kazanodźieiá imie Páná Chryſtuſowo przed Pogány mężnie przepowiadáłá: y vczynki miłośierne czyniłá / y w bogomyślnośći ſię nád inne obieráłá / y krew ſwoie nákoniec zá Chryſtuſá Bogá ſwoiego z wielką ochotą wylałá. Jż ſłuſznie o niey z Sálomonem mądrym rzec możemy. Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu ſupergreſſa es vniuerſas.

Naprzod ábowiem to ieſt przyzwoita wßytkim białymgłowom / być chćiwymi ná dobre mienie / y łákomymi ná zbieránie doſtátkow y ſkárbow / iáko mowi Cicero. Mulierum genus auarum. Czego probę vczynił Salomon / iáko wſpomina Panáryon w Páſtorále ſwoim / iż gdy krolowa Saba przyiáchawßy do Salomona probowáłá mądrośći iego / y ſtawiłá mu dwoie dźiatek máłoſkich iednáko vbranych / áby poznał ktore z nich ieſt dźiewcze / á ktore mężczyzná. On powiádá kazał roſſypáć iábłká ná źiemi / y kazał onym dźiećiom zbierać. Malculus vnum ſolum pomum accepit, & apportauit, fæmella vero ſinum impleuit: & ex illa auaritia Salomon eam eſſe fæmellam deprehendit.

Cic. Ret. vet. lib. 1.

Panar. Paſtora de decep. pud. perſo: ſer: 22.

Káthárzyná ś. bedąc od rodźićow ſwoich w krolewſkich doſtátkách zoſtawiona / mowi Breuiarium Gallicanum. Cum eſſet adhuc in annis virgo puellaribus, mundi renunciauit opibus. Jáko ſkoro bowiem w Chryſtuſá vwierzyła / y ochrzciłá ſię / ták záraz zbiór Cycowſki między vbogie wßytek rozdałá / nauczáiąc ich ſámá wiáry Chrześćiáńſkiey / y przepowiádáiąc im vkrzyżowánego Chryſtuſá zá Bogá.

Prou. 40

Do tego wßytkim to białym głowom przyzwoita ieſt / kochać ſię w vrodźie ſwoiey / iáko Owidius mowi.

Ouid. de med. fac.

Eſt autem placuiſſe ſibi quæcunque voluptas
Virginibus cordi, gratáq; forma ſua eſt.

Czemu ſię Pánny máluią?

Pſal. 143.

Á ztąd zwyczay máią málować ſię/ ktorych nátura w gładkośći vposledźiłá/ iáko ie opiſuie Dawid ś. Filiæ eorum compoſitæ & circumornatæ vt ſimilitudo templi. To ieſt mowi *Hugo Cardinalis*, Curioſæ ſunt & ornatæ, ſicut imagines depictæ in templis vt arte iuuent ſpeciem. Káthárzyná ś. máiąc nád zwyczay przyrodzenia vrode/ y śliczność twarzy/ ktorey ſię Máxentius Tyran dźiwował/ niezaz ią ſobie miáłá/ y ták do niego iáko piſſe Methaphráſtes mowiłá. Hæc, quam tu admiraris pulchritudo, terra eſt & cinis, quam & tempus efflorescere facit, & morbo tabeſcit. Vtpote, quæ nihil ſtabile, nihil firmum habet. Á wiemy dobrze iáko dla gładkośći Heleny krolestwo Troiánſkie zginęło; iáko dla Aſpázyey Sámiyczyky ſą zburzeni: iáko krol Latinus zginął dla Láwinicy; iáko Thárquin wniwecz obrocił Perſopolim/ y iáko Oktáwia woien domowych w Rzymie przyczyna byłá. Lecz Káthárzyná ś. przećiwnym ſpoſobem carens ruina, nie tylko nie byłá przyczyna gładkośćią ſwoią do vpadku nikomu/ ále owßem ießcze Anyelſka twarzą ſwoią/ y wymowa cudowną/ ták wielom obojey płći ludźiom pomocą do zbáwienia byłá/ gdy ich do Chryſtuſá náwrocił.

Hugo Card. in Pſal. 143

Metaph. apud Lipo 25. Nomen.

Powiáda Methaphráſtes/ iż gdy Máxentius Ceſarz zápátrzył ſię ná Káthárzynę ś. Et intentius defixiſſet oculos, exiſtimauit eam non eſſe vnam ex ijs quæ natæ ſunt è terra, ſed ſe Deorum aliquem videre viſionem, loqueotem in habitu humano, nie mowi Dearum ále Deorum, iż do Anyołá/ ktorych w meſtiey poſtáći máluią niżeli do białeygłowy byłá podobnieyßa/ y ſercem wſpániałym/ y czyſtośćią nád białogłowſką omność zacnieyßa. Ztąd Hieronim ś. mowi. Profecto in carne, ſine carne viuere, non terrena ſed cæleſtis vita eſt. Á Venerabilis Beda przydáie. Quod Chriſtus in ſumma pace & virginali vtero incarnari ac naſci voluit, vt monſtraret quia pacem in hominibus & caſtitatem diligit.

Theſau. nouus in feſto S. Cath.

S. Hier. ſer. de Aſſump.

Beda ſuper Luc.

Arıſt. 2. de Ani.

Arıſtoteles powiedźiał/ że Similitudo eſt cauſa dilectionis. Kto ſię tedy w czyſtości kocha zoſtáie podobnym Chryſtuſowi Pánu/ y Naświętßey Matce iego/ ktora ieſt Regina Virginum, iáko y Syn iey nadrożßy/ Rex caſtitatis. Á zátym y pan Bog tákiego człowieká miłuie iáko podobiego naturze ſwoiey/ y w ſercu iego rad przemießkiwa/ iáko Auguſtyn ś. świádczy/ mowiąc. Caſtis mentibus illabitur Deus. Á że Káthárzyná ś. czyſtość ſwoie pánu Bogu poßlubiłá/ y cudownie we śnie pierścień ßlubny przez ręce Naświetßey Pánny od Chryſtuſá Páná otrzymałá/ tedy ſnádnie pokazáć to możemy z Cypryánem ś. iż Virginitas eſt regina virtutum, ſoror Angelorum, poſſeſſio omnium bonorum, ponieważ przez nię Káthárzyná ś. Oblubienicą Páná Chryſtuſowa zoſtáłá.

Kátárzyná ś. wzywáiących ſię ſwey ráthunek do ſiebie oſobliwym przymieżeniem przyśmierci ſobie da nym, rázie y wyſłu chánia.

Co tedy o Heſter krolowey piſmo ś. powiedźiáło. Adamauit eam Rex ſuper omnes mulieres, & poſuit diadema regni in capite eius. To ſłußnie my o Káthárzynie ś. rzec możemy/ iż vpodobał ią ſobie Krol niebieſki Chryſtus Jezus/ dla iey czyſtości niezmázáney/ y iáko w krolewſkim domu vrodzoną/ vczynił krolową w chwale ſwoiey niebieſkiey/ y pátronką wßytkich vćiekáiących ſię w przygodách ſwoich o ráthunek do niey/ gdy o to Chryſtuſá Páná klęcząc ná płácu niżeli ią ścięto vśilnie prosiłá. Y vſłyßáłá z niebá głos táki. Veni dilecta mea ſponſa, ecce tibi ianua cæli aperta eſt: & tibi deuotas oprata promitto præſidia.

Słußnie tedy záiſte Kościoł ś. o niey mowi. Elegit eam Deus & prælegit eam, ábowiem oſobliwymi iáſkámi z niebá nád inne pánienki śś. obdárzył. Sam iey do chwały ſwoiey niebieſkiey záwołał przy dokończeniu żywotá/ iáko niegdy kochánego vczniá ſwoiego Janá ś. Ewángeliſtę. Pokármem w niebieſkim opátrował w więźieniu/ przez dwie niedźieli záthniona/ iáko Márya Mágdálene ná puſtyni. Niebo widźiáłá otwárte ſobie przy śmierći iáko Stephan ś. Anyołowie duße iey do niebá z śpiewá-

nie-

niem zánieśli / iáko Marćiná ś. mleko z iey vćiętey ßyie wypłyneło / iáko Páwłowi ś. grob iey zgotowano od Anyołow / iáko Klemensowi ś. Oley z grobu iey ćiecze / iáko z kośći Mikołáiá ś. y modlitwa iey nákoniec przy konániu żywotá wysłuchano / iáko Málgorzáty ś. dáiąc iey moc ná wygániánie wßyskich duchow nieczystych: y z tad rzeczona iest / Catharina iákoby vniuersalis falsorum Deorum ruina. Dobrze tedy bárzo Sálomon powiedźiał w przypowieśćiách swoich. Qui diligit cordis mundiciam, habebit amicum Regem, to iest / Chrystusá Páná / qui

Prouer. cap: 22.

pascitur inter lilia, scilicet castitatis iáko wykłada Bernat ś. Przetoż Káthárzyná ś. że y ná ćiele y ná dußy czysta byłá áż do śmierći / dla tego sie Chrystusowi Pánu podobálá / y korone w chwale iego wiekuistey / zá dochowánie pánieństwá w roskoßách y dostátkách krolewskich w cále / nigdy niewiedniaca otrzymálá. Co Mędrzec w ludźiách tákich wychwaláiąc / temi ie słowy świátu wßytkiemu záleca. O quam pulchra est casta generatio cum claritate, immortalis est enim memoria illius, quoniam & apud Deum nota est, & apud homines.

Sap: 4.

WTORA CZĘSC

Iáko się mądrośćią swoią Kátárzyná święta Pánu Bogu przysłużyłá.

Vdyte pánia święto text pismá starozakonnego wychwaláiąc / te słowá o niey mowi vrodę iey / czystośći miłość / y mądrość oraz w nich zámykáiąc. Non est talis mulier super terram in aspectu in pulchritudine, & in sensu verborum. Co wßytko Káthárzynie ś. bárzo dobrze przystosować możemy: bo y vroda czásu swego w Monárchiey Rzymskiey sobie rowney niemiáłá. Y ßlubem czystośći / po naswiętßey Mátce Bożey pierwßa z pánienek Chrześćiáńskich obowiązała sie / y mądrośćią ták náuk świeckich iáko y zrozumieniem táiemnic Chrześćiáńskich / od Páná Bogá obdárzona byłá / że nie tylko z białychgłow / ále ze wßytkich Greckich Philozophow / nád[o] medrzßego / y w krásomowskiey nauce ćwiczeńßego nie słyßáłá. Y lubo to iest dawna y prawdźiwa przypowieść / że / ne Hercules contra duos. Káthárzyná ś. iednák nie ze dwiemá tylko Philozophámi / ále z piećiadźiesiąt co naprzednieyßych dysputować sie podiełá / y zwyćięstwo nad niemi odniosłá / náwroćiwßy ich wßytkich do Chrystusá / zá ktorego honor Boski wßyscy oraz chętnie gárdłá swoie dáli / w ogien od Máxencyusá Tyránná wrzuconymi będąc.

Judith, 11.

Mądrość niebieska w Kátárzynie ś.

Y z tod mowi Hístorya lombárdska / rzeczona iest / Catharina, quasi catenula, iż iednym árgumentem ná káżdą propozycyą mędrcow onych związáłá / iáko łáncuchem iákim / że nic práwie odpowiedźieć iey nieumieli. A Baroniuß powiádá / że pokł sie nie ochrzćiłá byłá ießcze / tedy byłá od pogan názwána / Hecatharina. A Hecate z Greckiego rozumie sie Centum, ktore to słowko według Bokkácyusá multiplicitatem potentiæ denotat. Żeby ia mogł potężną / dużą / y stoletnią máiącą názwáć. A kiedy sie ochrzćiłá dano iey było imie Dorotea, iákoby Adorans Deum. Jeno że iuż świátu práwie wßytkiemu nie tylko poddány

Baron. To. 3. Annal.

Boc: Geneal. l. 4.

Kátárzynie ś. imię nowe dáne.

Chrzeście dane Dorotá.

iey było zwyczáyne imie iey pierwsze / dla tego y od pisárzow kościelnych iest názwana / Catharina, áby sie zá czásem mylká iáka nie stáło około męczeństwáiey / y Historyey żywotá.

Niech sie tedy pogánie iáko chcą / białemigłowámi swoimi vczonymi y wymownemi / tak w Grecyey iako y w Rzymie / iako y w inszych rożnych narodách które sceroce wylicza Philalethes Polytopiensis / tak z stárych wiekow / iáko y z terázniejszych zbieráiąc. Żadna przecie z nich z Káthárzyna ś. zrownáć nie może: bo tám te wszystkie vczone białegłowy tylko świecka mądrością słynęły / ábo w Poetyce y pisániu wierszow vczonych; ábo w Rethoryce / y wdzięcznym krásomowstwie obieráiąc sie. Áboli też w Muzyce / w Philozophiey / Medycynie / y Mathemátyce / iáko ie wzwyż pomieniony author / ná pewne klásy rozdźiela. Żadna z nich iednák w niebieskich táiemnicach y Theologiey świádoma ták nie była / iáko Káthárzyná ś. ktora we trzynastu leciech wieku swoiego. Omnes septem artes liberales doskonále poiąwszy; niebieskiey náuki sekretá nie ludzkim dowćipem / y nie bystrością rozumu swoiego poięłá; ále duchem ś. oświecona będąc / po przyięciu chrztu ś. Cesárzowa Auguste żone Máxencyuszowe y Porfiryuszá Hetmáná iego / y tak wiele set żołnierzstwá grubego / ktorzy y líterki nieználi práwie / táiemnic wiáry nászey náuczyłá / y do Chrystusá náuka swoia pociągnęłá.

Látá Káthárzyny ś.

Annius Rustic° lib: de Antiquitate Rom

Możem przeto mowić bespiecznie o niey to / co o Judyćie ś. lud Izráelski mowił / mądrości iey náśłuchać sie nie mogąc / y nie mogąc sie wydźiwić we wszytkich spráwách rostropności iey. Benedicta es tu filia à Domino Deo excelso præ omnibus mulieribus super terram. Bo y Temistoklea przed toba zgasłá / ktora wielkie° Philozophá Pythágoresá brátá swoiego mądrości vczyłá. Y Polikrátá corká Pythágoresowá / ktora oycá y ćiotkę rozumem przeszłá byłá. Y Aspázya wymowna / ktora vczonym Athenom mądrego Sokratesá ze swey szkoły wystáwiłá. Y one dwádźieśćia Rzymiánek / ktore ze dwudźiesto Rhodyiskich

Iudith. 13.

panien dysputowały ná strone vstępować muszą / lubo rozsądkiem ludzkim: ták te dla subtelności dowćipu / iáko y támte dla wdzięczności wymowy swoiey / czterma státuámi z dekretu naywyższego Senatu / ná tym mieyscu kędy z sobą vmawiały sie postánowionemu / poczęcone były. Abowiem Káthárzyná ś. nie ludzkim rozsądkiem zwyćiężeo nád Philozophámi z ktorymi dysputowáłá iest obwołána / ále świádectwē sámego Chrystusá Bogá nászego / o ktorego honor żárliwie vymowáłá sie / nieprzekonána iest deklárowána. Abowiem iey rozsądkowi y mądrości vstępuiąc / ná iey wiárę wszyscy záraz zezwolili / y ták wiele gminu pospolitego przy nich: ktorzy Chrystusá Pana zá Bogá prawdźiwego wyznawáiąc / prawdy tey zdrowiem swoim potwierdźili; y gárdłá swoie zá nie dáli. Jáko bowiem Zakonnik ieden pobożny y vczony mowi. Ardor ille loquendi & libertas in Catharina, à Spiritu S. procedebat, quo comitante doctos superauit, & multos ad fidem Christi conuertit. Záczym nie dźiwże iey sława y dysputácya z philozophy táki skutek miałá. Bo ieśliże to prawdá / iáko iest rzecz nigdy nieomylna / co mądry Sálomon powiedźiał / iż kto z mądremi przestáie / sam też mądrym zostánie; á kto z głupiemi konwersuie sam niepochybnie głupim będźie. Qui cum sapientibus graditur, sapiens erit: amicus stultorum similis efficietur. A iáko Dawid ś. krotkimi słowy powiedźiał. Cum sancto sanctus eris, & cum peruerso peruerteris. Tedy zá tym idźie / iż ktoż mądrym y świątobliwym człowiekiem o wierze ś Chrześćiańskiey / lubo ná iádowitszym / y naniewierniejszym Athensem będąc / częstokroć vmawia sie / świątobliwym Chrześćiáninem nawroćiwszy sie zostáć musi koniecznie. Bo iáko Cypryan ś. mowi. Esse inter nocentes noxium crimen est. Per oppositum verò conuersatio cum sapientibus, sapientem efficit.

Przeto / że młodźieniaszek ieden vcząc sie w Akádemiey Kántuáriyskiey / z nabożeństwem y z postem wigilicy vroczystość Káthárzyny ś. odprawowáć zwykł był / przez modli-

Disputácya Pánien Greckich z Pánnámi Rzymskiemi.

Petr. Posnan. in Instit. Sacris.

S. Cypr. Epist. 2

Pro. 13

Pelbart. Themes. 4. de S. Cath.

twe

twe rátunku iey wzywáiąc/ áby mu rozum od Páná Boga vprosiłá/ iż obecnie mądrośći iey słuchać/ y vczyć sie od niey táiemnic wiáry ś. nie mogł. Tedy mu táka vmieiętność w krotkim czásie od páná Bogá ziednáłá/ iż we wßytkiey Angliey z mądrośći y náuki wysokiey/ ná ten czás/ nikt wiekßey sławy náden nie miał. Przetoż/ wźiął go był krol Angielski zá Mistrzá do synà swoiego. Ktorego gdy on pobożny młodzieniec w pobożności Chrześćiáńskiey y náukách wyzwolonych ćwiczył: á krolewić iáko to w roskoßách y pießzoćie wychowány/ posłußny mu być niechćiał. Præceptor vporczywość młodego krolewicá widząc/ y niedbálstwo iego chcący mu zgánić/ gdy sie obroćił/ aby był rozgę sobie ná niego nágotował. Krolewic z pokoiu wypadßy/ gdy po gankách ku gmáchom biáogłowskim skwapliwie vćiekał/ zwysoká bárzo w przykopę zamkową zlećiał/ y vtonął w wodźie. Wsádzono mistrzá onego/ y osádzono ná gárdło/ ktory w więźieniu będąc/ według zwyczáiu swoiego do Páná Bogá modląc sie vstáwicznie/ Pátronki tęż swoiey Káthárzyny ś. ná rátunek częstokroć wzywał/ y oney sie iáko Promotorce swoiey nabożnie polecał. A w tym dniá drugiego gdy Mßa ś. w kośćiele blizkim śpiewano/ krolewić on vmárły w białey ßáćie do kośćiołá wnidźie/ máiąc ná sobie złotymi literámi te sentencya z Psálmu Dawidowego nápisáną. Dal mihi intellectum, vt discam mandata tua. Co krol y krolowa od sług swoich vsłyßawßy/ biegli z rádośćią wielką oboie do kośćiołá/ y synà zdrowego widząc/ zárázem pytáć sie go poczęli/ iáżkoby był do zdrowia y żywotá pierwßego przywrocony/ ktory iuż policzony był miedzy vmárłe. Odpowie krolewic/ iż Káthárzynà ś. dla modlitwy Mistrzá moiego/ przez dźień y przez noc w wodźie mie leżącego broniłá od śmierći wdźięcznymi mie słowy ćießąc/ y do nabożności wßelákiey nápominaiąc. Przetoż y krol y krolowa/ y on krolewic nápotym/ osobliwe nabożeństwo swoie do ś. Káthárzyny mieli: á onego Mistrzá wypuściwßy z więźienia/ wysokimi honorámi opátrzyli: O ktorym powiádáią/ iż on te modlitwę Deus qui dedisti legẽ Moysi in monte, &c. ktorey Kośćioł ś. podźiś dźień vżywa/ ná dźięk czynienie vstáwiczne Pátronce swoiey złożył. A z tey okázyey poßło/ iż potym młodźieniaßkowie/ ktorzy w náukách wyzwolonych sie ćwiczą/ zá Pátronkę sobie Káthárzynę ś. máią/ y Akademie niektore Włoskie/ náuki wßytkie y studyà swoie od iey świętą w ßkołách swoich czytać záczynáią/ y one ná pieczęćiách swoich ryßuią/ zá Mistrzynią swoią Duchem ś. nápełniona wyznawáiąc. Lecz obaczmy ießcze nákoniec męztwo iey w pogárdzeniu roskoßy y dostátkow teº świátá: y w ponoßeniu ćiężkich meczeństwá dla P. Chrystusá

Cudo przez ś. Katárzyne vczynione.

Czemu vczeni Kátárzyne ś. zá pátronke swoią máią.

TRZECIA CZĘSC,

Iáko się Káthárzyná S. z męstwá swego podobáłá P. Chrystusowi.

WDźięczne słußnie o Káthárzynie ś. te słowá Sálomonowe powiedźieć/ ktore on w przypowieśćiách swoich o mężney białeygłowie nápisał/ mowiąc. Manum suam misit ad fortia. Bo ták niezwyćiężony w sobie miáłá ánimuß/ że nie tylko w tey mierze płeć swoią białogłowską przeßłá/ ále też y męzka ráczey Anyołowi podobna będąc niżeli człowiekowi.

prou 31

Kátárzyna ś. z czytánia kśiąg Chrześćiánka zostáłá. y czystość swoie Panu Bogu poślubiłá.

Puścíwszy ábowiem to ná stronę/ iż żadze ćiáłá swoiego máiąc ná wodzy nic nieprzystoynego nie dopuścíłá sie/ roskoszy krolewskie w domu swoim y dostatki po rodzicách máiąc/ y wolna sobie bedąc: ále y słowá niewyrzekłá nigdy nieostrożnego/ y mysli nieczystey do sercá swoiego nie przypuścíłá/ áby sie ieno byłá czystością pánieństwá swoiego Oblubieńcowi swoiemu Jezusowi Chrystusowi przypodobáłá/ w ktorym sie byłá z czytánia pismá ś. zakochałá. Z tad Hieronim ś. nas nápomina/ mowiąc. Ama scientiam scripturarum, & carnis vitia non amabis. Káthárzyná bowiem ś. czytáiąc pismo ś. tak sobie do záchowánia panienstwá nienáruszonego pobudke z niego w sercu czyniłá. Jesli mam obráć sobie oblubieńcá z zacnośći vrodzenia zá wołánego/ áby mie Krolewnę Egipstka poiał sobie zá oblubienicę. Tedy wole sobie obráć zá oblubieńcá Chrystusá Jezusá Deum de Deo genitum non factum, nád ktorego nikt iuż vrodzeniem zacnieyszy być nie może. Przetoż gdy iey małżenstwo z sobą Cesarz Máxencyus ofiárował/ iako Hístorya Lombárdska powiáda/ tákie słowá do niey mowiąc Virgo generosa iuuentuti tuæ consule, & post Reginam in palatio meo secunda vocaberis. Oná y małżeństwem tákim wzgárdźiwszy/ y Honorem tak wysokim/ nátychmiast mu sámá odpowiedźiáłá. Desine talia dicere, quia scelus est etiam cogitare. Ego me sponsam Christo tradidi, ille gloria mea, ille amor meus.

A ieśliże mam oblubieńcá sobie obieráć z vrody/ tedy Jezus moy Speciosus forma præ filijs hominum; cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur.

Jeśli z mądrośći. W nim zámknione są omnes thesauri scientiæ & sapientiæ Dei. On iest Mądrością Bogá Oycá swoiego; przezeń świát iest stworzony/ ozdobiony/ y záchowány w biegu swoim przyrodzonym áż do tego czásu.

Jeśli z bogáctwá. On iest Krolem nád Krolmi. Cælum sedes eius est, terra autem scabellum pedum illius. On sam druices facit, & pauperes, w iego reku wszytkie dostátki tego świátá/ wszytkie krolestwá/ wszytkie narody.

Aristot. Ethic. 1. Arystoteles powiedźiał/ iż Mulieres prosperitatis participes facile est inuenire, aduersitatis verò participes esse renunciant. Ták widźiemy żonę Jobá ś. iż go odstąpiłá kiedy go Pan Bog vbostwem y wrzodámi náwiedźił/ y ieszczego ná to námawiáłá/ áby był bluźnił Páná Bogá swoiego/ y ták vmárł y ná duszy y ná ćiele/ bluźnierstwo sprosne z niecierpliwośći przećiwko Pánu Bogu wyrzekłszy. Adhuc tu permanes in simplicitate tua? Benedic Deo & morere. Nie ták Káthárzyná ś. ná ktora gdy przepuścił Chrystus Pan vtrapienie/ iż ią Máxencyus Tyran ná rożne męki wstáwał/ że niechćiáłá sie Chrystusá záprzeć/ y że iego małżenstwem pogárdźiłá/ nie odstąpiła oblubieńcá swoiego/ ale mężnym sercem y bogáctwá/ y roskoszy cielesne/ y honory tego świátá pogárdźiwszy/ ochotnie y z rádością wielką/ nietylko ná męki pokwápiłá sie/ ále też y ná śmierć sámą/ ták do Tyránná mowiąc. Quæcunque tormenta potes excogitare ne differas, quia carnem & sanguinem meum Christo offerre desiderio, sicut ipse pro me seipsum obtulit. Hist. Lombard.

Pismo ś. nigdy nie zwykło rácowáć miedzy męże woienne do boiu/ białychgłow iako płci słábey/ ták gdy czytámy v Moyżeszá że mu Pan Bog kazał był popiśáć ná pospolite ruszenie wszytkich Zydow/ á białychgłow y dźieći nie kazał był rácowáć/ iáko y ludźi stárych; bo ći wszyscy nie są sposobni do woyny. Tollite summam vniuersæ congregationis filiorum Israel, per cognationes & domos suas quid quid sexus est masculini. Oleáster to mieysce wykładáiąc ták mowi. Supputatio fiebat ad bellum gerendum, ad quod fæminæ non valebant. Num. 1

Tákże y w nowym testamencie czytámy/ iż gdy Chrystus Pan pięciorgiem chlebá y dwiemá rybámi pieczonemi nákarmił pięć tysiecy ludźi/ nie licząc ták dźieći/ áni białychgłow/ ktorych tám pewnie było z drugie tyle/ iáko y mężow doyźrzałych. Ale ieno o sámych mężczyznách doyźrzałych w

zmian

Ioan. 6.

zmiánkę czyni pismo ś. mowiąc. Discubuerunt viri quasi quinque millia. Czemu pismo ś. nie wspomniało białychgłow ktorych záwße w kośćiele/ á osobliwie ná kazániách/ bywa wiecey niżeli mężczyzn? Dla tego że nie są sposobne do prace wielkiey/ á osobliwie do woyny. Lecz Káthárzynáś. nie tylko z káżdym Káwálerem naymężnieyßym sercem mogłá zrownáć/ ále zgołá przechodźiłá wielu bohátyrow tego świátá. Pátrzćie/ ázato nie śmiałość/ pánieńce w osmnaśtu lećiech/ iść publice do kośćiołá y strofować Cesárzá z iego bálwochwalstwá/ przy wßytkich iego Senatorách przy wßytkich żołnierzách/ ktoremi on świátu wßytkiemu strásny był/ y ták wielom narodom roskázował? A zá to nie męztwo ćierpiawßy bićia y kátowánia rozmáite/ y siedźiawßy w ćiemnicy dwánaśćie dni/ mowić w oczy Tyránowi/ Parata sum omnia sufferre pro Christo Deo meo. A za to nie bohátyrski ánimuß/ widzac iáko przed iey oczymá piećiudźiesiat Philozophow z palono/ ktorych oná do Chrystusá náwroćiłá: widzac iáko Cesárzowa obłupione dla niey zámordowano: widzac iáko Porphiryusá Hetmáná śćieto/ y dwieśćie żołnierzow przy niē/ że zá iey perswázya w Chrystusá vwierzyli/ á przećie niezlęknąć się onych srogich mąk y katowni ktore ná nie nágotowano ztery misterne kołá zgotowawßy/ áby ia hakámi żeláznemi obracáiąc się ßárpały?

Dobrze Rychárdus powiedźiał. Virgo dicitur per sincopen, quasi virago: eo quod ignoret fæmineam passionem: nec recte dicitur virago, si non facit opera virilia. Lecz Káthárzynáś. ießcze nád Hetmány y bohátyry wßelákie/ nie tylko nád żołnierze proste/ mężne swe serce pokazáłá/ gdy nie tylko mądrych Philozophow ná śmierć idących ánimowáłá/ nie tylko Cesárzowa/ y białegłowy z nią inne godne politowánia dla płći swoiey vlomney: ále sámego Hetmáná Rzymskiego y żołnierstwo iego ná męki skázánych mowa swoia vtwierdzáłá/ áby nic nie wątpili o koronie swoiey w niebie/ iż vmieráią zá Chrystusá. A spełniło się to rzecza sámą w Káthárzynie świętey co Chryzostomś. powiedźiał. Mulieres quæ in campo ducunt vitam, fortiores sunt viris, qui sunt in ciuitate constituti, Lubo to viri à viribus sunt dicti. Káthárzyná bowiem ś. będąc in agro Ecclesiæ gdy w Chrystusá vwierzyłá y ochrzćiłá się/ więkßę miáłá serce iść ná śmierć y ná męczeństwo zá Chrystusá/ niżeli mężczyzny mießkáiące in ciuitate Babylonis, to iest/ kochaiący się w tym świećie y żywoćie doczesnym. ktorych Catharina quasi catenula, pociągnęłá perswázya swoia do Chrystusá/ y ná śmierć idących skutecznomowa swoia ánimowáłá ták/ iż żaden nie záprzał się Chrystusá/ y nawiękßemi obietnicámi solicytowány.

D. Chry. Hom. 29. Hebr.

Protogenes sławny málarz/ odmálowawßy ßtukę iedne vkázał ia sławnemu málárzowi drugiemu Apellesowi/ pytáiąc go/ coby mu się ten obraz roboty iego podobał? A Apelles znáiąc się ná rzemieśle/ y widząc rękę niepodła godną ták wielkiego mistrzá/ pochwałę wydał/ gdy ták ie słowá wyrzekł. Ingens labor & mirandum opus, desunt tamen gratiæ, quæ hoc in cælum reponant. Táka to iest ßtuká powiáda y praca nieoßácowána że świát nie iest godzien/ áby byłá ná ziemi/ ále Boże się pożal/ że nie maß ktoby to do nieba zánioß.

Apopht: lib: 6.

Káthárzyny ś. nie oßácowána byłá praca/ ták wiele y Philozophow y żołnierzow; y białychgłow y mężczyzn: y bogátych y vbogich do Chrystusá náwroćić. Y iey postępek cudowny bárzo/ że krolewna vrodźiwßy się y dostátki máiąc/ y vrodę/ y rozum/ y wymowę/ wzgárdźiłá w młodym wieku świátem/ honorámi y rostoßámi/ á z niewypowiedźiánym męstwem ßłá ná męki rozmáite/ ßłá y ná śmierć zá Chrystusá. Zá co nie zbywało iey nagrácyey iáko Protogenesowi áby te iey odwagi były zánieśione przed máiestat Boski do nieba. Ale ták ieno storoßyie swoie pod miecz poddała/ ták zárázem nátychmiast Anyołowie świeci duśie iey do nieba z rádością y śpiewániem wielkim prowádźili. A drudzy ćiáło iey pánieńskie ná gorę Synái zánieśli y pogrzebli: gdźie z kości iey nie przestáiąc oleiek pewny ćiecze/

Z grobu Kátárzyny ś. ćiecze oleiek vstánnie, pomocny na woyne choi obx.

krory

ktory ieſt pomocny ná rozmáite choroby.

Przetoż áby y nam/ iáko iedná z Pánien madrych/ oleum miłosierdźia v Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym Oblubienioá mowi/ oleum effuſum nomen eius, przyczyna ſwoia vprosiłá/ mowmy do niey nabożnie wßyſcy iednoſtáynemi vſty.

O Sancta Catharina,
Nos ſerues à ruina.
Ne damnemur cum impijs,
In die vltima.

Abyſmy Oblubieńcá duß náßych w kroleſtwie iego niebieſkim ogladawßy weſoło záſpiewáli. Fælix dies iſta. AMEN.

KAZANIE

Ná dźień Swiętego Ignácego,

Fundatorá zgromádzenia Oycow Iezuitow.

O Przepaſaniu biodr Ignácego ś. y o pochodni gorąiącey w ręku iego.

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ 12.*

VV Kościele Chryſtuſonym rożne powinności ſłudzy iego máią y według nich rożne ſwoie tytuły.

CHryſtus Pan ſtánowiąc kościoł ſwoy ś. ná tym świecie/ Słuchácze w P. Bogu mili/ rożne vrzędy vczniom ſwoim rożdał/ áby káżdy według ſwego powołánia czynił pożytek w dußách ludzkich/ y iednych poczynił Apoſtołámi/ drugich Doktorámi/ Prorokámi/ Biſkupámi/ Káznodźieiámi/ y inßymi przełożonymi w kościele ſwoim/ káżdego według woley y vpodobánia ſwoiego świętego. Nácz ſámym tylko Apoſtołom ten tytuł dał. Vos eſtis lux mundi, wßytkim iednák w dźiśieyßey Ewángeliey roſkazał/ áby byli ná záwołánie iego gotowi/ y mieli w ręku ſwoich pochodnie goráiące/ ktoremiby y ſobie w ćiemnościách nocnych świećili/ y drugim/ do ktorychby ieno byli od Páná poſłáni/ świátłość zbáwienną przynośili. A miedzy tymi záś/ ktorzy máią biodrá ſwoie przepaſáne/ z gotowa chećia ſłużyć w tym co im roſkażą/ y świećić łagáńcámi zápalonymi/ tám gdźie ich poſłáwią: naywiekßy bywa ten názwány; ktory y náuką zbáwienną/ y przykłádámi cnot śś. bliźnim ſwoim świećić będźie. Hic magnus vocabitur in regno cælorum. Ignácy ś. Fundátor Zakonu Jezuickiego/ wiemy iż świećił w kościele Bożym/ y náuką y przy-

ka/ y przykładámi świątobliwymi/ dla ktorych ieſt wielkim Pátryárcha/ y wielkim Swiętym Bożym w Kośćiele iego názwánym. Abowiem dla wielkiey Bogomyślności y náuki niebieſkiey/ ieſt názwány od Kárdinałá Páleottá Arcybiſkupá Bonońſkiego Lumen Eccleſiæ. A dla cnot iego wyſokich Stolicá Apoſtolſka/ położyłá przyczyne Kánonizowánia iego w Bule ſwoiey mowiąc. Ob eius excellentia merita w poczet Swiętych Bożych wpiſuiemy go.

Ignácy ś. dla wielkich zaſług ſwoich názwány ieſt świátłośćią Kośćiołá Chryſtuſowego.

Lecz że nie kożdy świádom iego Bogomyślności wielkiey/ y zaſług tych wyſokich/ dla ktorych ieſt názwánym wielkim w poczćie miedzy inſzemi świętemi Bożemi. Dla tego trzymáiąc ſie ſłow Ewángeliey dźiśieyſzey/ obaczem ná teráźnieyſzym kazániu/ Jáko on miał biodrá ſwoie przepaſáne; y iáko goreiąca pochodnia noſił w reku ſwoich. Páná Bogá prośćie/ ábym to doſkonále/ y z pożytkiem duſz wáſzych mogł zá przyczyna Ignácego ś. łáſkom wáſzym obiaśnić.

Lucerna pedibus meis verbum tuum Domine, & lumen ſemitis meis.

Słowá te Zbáwićielowe/ nie tylko do Vczniow iego/ ále do wſzytkich nas Kátholikow rzeczone. Sint lumbi veſtri præcincti; & lucernæ ardentes in manibus veſtris, iż máią w ſobie nieco trudności/ ſłuchácze w Pánu Bogu mili/ dla tego że Doktorowie świeći rozmáićie wykłádáią.

Naprzod Hieronim ś. ták tłumáczy. Videtur nobis accinxiſſe lumbos ſuos, qui neque vxori debitum tradit, nec ſeruit libidini, ſed imitatur ingenitum Deum, generationis negotijs non miniſtrans. Ten ma biodrá ſwoie przepaſáne/ ktory áni ſie żeni/ áni ſie báwi nieczyſtośćia żadna/ ále owſzem czyſtość Anyelſką miłuiąc naśláduie Bogá Oycá niebieſkiego/ ktory niodkogo ſam nie bedąc zrodzony/ rodźi per intellectum Synā ſwego przedwiecznego/ ſobie w Boſtwie rownego. Ci tedy co ſynow y corek po ſobie nie zoſtáwuią/ przez cnoty/ y przez bogomyślność zoſtáwuią ſukceſſory po ſobie/ tákie/ ktorzy ich w cnotach/ iáko rodźicow iákich ſwoich reprezentuią/ y tytułuią ſie imieniem ich. Náprzykład Lipſius/ iż w małżeńſtwie żyiąc nie miał żadnego potomká/ ktoryby dźiedźiczył ponim/ tym ſie iednák w liśćie iednym piſząc do przyiaćielá ſwego ſzczyći/ iż lubo nie miał ſynow/ ktorzyby imie iego potomnym czáſom záchowáli/ bedźie iednák miał náśládowcow cnot y náuki ſwoiey/ ktorzy iego imieniem ſzczyćić ſie beda: y mowi tám. Et Lipſij quidem non erunt, ſed Lipſiani longum durabunt.

Ignácy ś. nie máiąc ſynow ćieleſnych, zoſtáwił ſyny duchowne po ſobie, dźiedźice cnot y pobożności ſwoiey.

Ták Ignácy ś. nie máiąc ſynow ćieleſnych/ ktorzyby po nim dźiedźiczyli/ zoſtáwił ſynow duchownych ſub titulo Societatis Ieſu, ktorzy fundatorá ſwoiego náśláduią (lubo nie wyrażáią imienia iego) w cnotách/ w pobożności/ y w náuce wyſokiey/ ták dálece/ iż Congregatio Cardinalium vważáiąc merita Societatis huius, tákie o niey ſłowá nápiſáłá. Quæ non ſine maxima Reipublicæ Chriſtianæ vtilitate per vniuerſum orbem diffuſa, & dilatata eſt.

Może tedy nie nárzekáć Ignácy ś. cum Eunuchis apud Iſaiam. Ego lignum aridum ſtráćiłem dla czyſtości/ wktoryem ſie dla Chryſtuſá moiego zákochał/ potomki y ſukceſſory fámiliey moiey/ ieſtem iáko drzewo ſuche y nie vżyteczne. Abowiem tym ktorzy ſe ſe caſtrauerunt propter regnum Dei, ſtokrotnie y ná tym świećie y ná onym nágrodźić obiecuie P. Bog/ mowiąc. Dabo eis nomen melius præ filijs & filiabus. Dam ia im práwi zacnieyſze imie w ſukceſſorách ich duchownych/ niżeliby ie mieli w ſynách y wcorkách: ábowiem potomkowie Ignácego ś. kiedyby byli ze krwi iego poſłi/ tedyby ſie zwáli byli Loiolitámi/ nigdźie nie znáiomymy tylko w Hiſpánieyy to nie we wſzytkiey/ ále tylko w powiećie ſwoim w ktorymby ſie byli porodźili: ále teraz gdy biodrá ſwoie miał przepaſáne wſtrzemieźliwośćia/ zoſtáwił potomki świátu wſzytkiemu znáiome/ qui nomen meum portabunt coram gentibus, ktorzy imie moie mowi Pan/ beda przepowiádáć wſzytkim narodom/ y po wſzytkim świećie beda ſie imieniem moim tytułowáć Clerici Societatis Ieſu.

S. Hier. in Eze. chiel. 16

Pierwſzy wykład co to ieſt mieć biodrá przepaſáne według rozkazánia Páńſkiego to ieſt, być czyſtym y ná ćiele y ná duſzy.

S. Aug. l. 2. quæst Euang. cap. 25.

Drugi wyklad biodr przepasanych, obnażyć ſie ze wßytkich radzy doſtatkow tego świátá.

Drugi wykład tego piſmá Sint lumbi veſtri præcincti, ieſt Auguſtynáſ. Mieć biodrá przepaſáne znáczy mieć wſtrzemięźliwość / od rzeczy świeckich Significat continentiam rerum temporalium. Tych bowiem ktorych na poſługę ſwoię oſobliwa P. Bog záciąga / niechce mieć obćiążonymi rzeczámi tymi doczeſnymi / doſtatkámi y honorámi świátá tego ozdobionymi: ále chce ich mieć ták vbogich / áby ſie koniecznie ze wßytkich rzeczy temu świátowi należących wyzuli. A kiedy duße pobożney pyta do ſiebie / áby ſie nie puſzczáłá zá świátem / tedy iey ták mowi. Reuertere, reuertere Sunamitis, to ieſt / Reuertere ſpoliata, iáko tłumácze iezyká Zydowſkiego wykładáią. Nie mowi woroć ſie vbogá / woroć ſie odárta / ale woroć ſie ſpoliata obnażona dla miłości moiey. Bo ći co ſą vbodzy / prágną vſrawiznie być bogátßymi / ći co ſą nędzni / prágną záżyć kiedyżkolwiek wzáſu; ći co ſą odárći / od rozboynikow / ſtáráią ſie iákoby znowu przyßli do doſtátkow. Ale ći co ſie ſámi dobrowolnie ze wßytkiego obnażyli dla Ewángeliey / y opuściwßy świát wracáią ſie do ſtworce ſwoiego / áby ſie im przypatrzył ten ktory mowił / reuertere vt intueamur te, iáko mężnym ſercem ponoßą wßytkie niedoſtátki dla imienia iego świętego. A przetoż im dáie ono błogoſławieńſtwo przy śmierći / ktore im przez Máttheußá ś. przyobiecował. Beati pauperes ſpiritu, quoniam ipſorum eſt regnũ cælorũ

Matt. 8.

Miedzy ktorymi ieſt też niepośledni Ignácy ś. ktory w domu zacnym vrodźiwßy ſie / miał y ná dworze Krolá Hißpáńſkiego Ferdynándá wielkie promocye / y w woyſkach iego wielkie dla dźielności zálecenia; á to wßytko mimo ſie puściwßy / do odmiány ſie żywotá vdał; doſtatki ſwoie vbogim rozdał / á ſam dobrowolne vboſtwo vpodobawßy ſobie / w wor ſie gruby vbrał / y powrozem opaſał; ktore vboſtwo przez ſwoy wiek wßytek ćierpliwie ponoſił / y towárzyßow ſwoich tegoż vboſtwá miłośnikámi chćiał mieć / ćiemno ßáre / y iákoby ziemney fárby ſukńie im rozdáwßy / boſemi nogámi im chodźić roſkazał. A iáko Azorius wielki tego Zakonu ſkryptor świádczy / od ſtolice Apoſtolſkiey Reguły ſwoiey Approbácya biorąc / inter ordines Mendicantes connumerari voluit; áby tỹ ſnádniey potąc mogli táiemnice Ewángeliey ś. Sint lũbi veſtri precincti.

Ignácy ś. miłośnik wielki vboſtwá, chćiał náſłádownicow ſwoich mieć vbogimi.

Trzeći wykład tych ſłow P. Chryſtuſowych. Niech będą biodrá wáßе przepaſáne / ieſt Tertulliáná wielkiego Doktorá. Succingere debemus lumbos, id eſt expertos eſſe ab impedimentis luxurioſæ vitæ. Ták mamy mieć biodrá náßе przepaſáne wſtrzemięźliwośćią świętą / áby ſmy nic zgołá o ćieleſności nie myślili / y roſtoßách tego świátá. O ś. Thomaßu Doktorze Zakonu Dominikáńſkiego naprzednieyßym w piśmie ś. Mistrzu powiádáią / iż gdy ieſzcze był świeckim młodźieniaßkiem w domu ſwoim / á zámyślał wſtąpić do zakonu / áby czyſtość ſwoię niepokaláną mogł Pánu Bogu do ſtárości záchować / mowi Hiſtoria żywotá iego / iż z domowych iego niektorzy / odrádzáiąc mu to iego przedśięwźięćie / á by mu świát do ſmáku zálecili / gdy ſie czyrániem w pokoiu ſwoim záwiał / wyprawili byli do niego białą głowę iedną ſtroyną y vrodźiwą / ále mniey ná poczćiwość ſwoię ogládáiąca ſie / áby z niem wdawßy ſie w rozmowki / przywiodłá go do popełnienia grzechu nieczyſtego. On obaczywßy iż to znaprawy cżártowſkiey było / ktory zkoleie Anyelſkiey wypadßy / niechce tám nikogo mieć ná mieyſcu ſwoim / áby przez te cnotę czyſtośći rownáiąc ſie Anyołom oſiadł puſtki po wyrzuceniu iego z niebá: Zágniewány porwał głownią z ogniem ná kominie / y wygnał one niepoczćiwą białągłowę; á trzyż ná drzwiách / onąż głownią vczyniwßy / padł ná twarz ſwoię / y modlił ſie Pánu Bogu / proßąc áby od niego wßytkie pokuſy ćieleſnie odegnał. Alić w tym dwáy Anyołowie przyßedßy / przepaſáli ſtułą biodrá iego / y ták go ścińſnęli / iż w niem wßytkę pożądliwość ćieleſną vgáſili. Wolen tedy od pokuſy ćieleſney / żyiąc iáko Anyołiáki w ćiele tym śmiertelnym / dla wielkiey czyſtośći / ieſt názwány Doktorem Anyelſkim.

Trzeći wyklad biodr przepaſanych ieſt opuſzczenie wßelkich rzeczy tego świátá.

Czemu Thomaſz z Aquinu názwány ieſt Doktorem Anyelſkim.

Ignácy ś. vdawßy ſie wßytek ná poſługę Páńſką / áby iákiey przeßkody

od ciáłá

od ćiáłá w zamyſłách ſwoich nie miał/ przyßedßy záraz ná początku konwerſyey ſwoiey do Monferatu Kośćiołá cźćia mátki Bożey po wßytkiey Hißpániey ſławnego/ gdy ſobie rozmáite pokuty záđawał przez czás niemały/ ná oſtátek w dźień zwiáſtowánia Pánny Máryey ktora ieſt/ Virginum Regina, cáłą noc ná modlitwie ſtrawiwßy ßlub czyſtośći wieczney Pánu Bogu oddał. A żeby ſie potym w tey cnoćie y towárzyßße iego kochali/ kiedy Jakon ſwoy ſtánowił pilnie im caſtitatem zálecił; áby tym ſpoſobniey ſłowá Ewángeliey dźiśieyßey vważáć/ y rzecza ſáma záchować mogli/ Sint lumbi veſtri præcincti.

Ignácy ś. vmarzone máiąc w ſobie ządze ćieleſne, náſkádowcom ſwoim czyſtość oſobliwym ſpoſobem zalecił.

Czwarty y oſtátni wykład tych ſłow niech biodrá wáße bedą przepaſáne/ ieſt świętego Eutymiuſá. omnibus modis parati eſtote ad opera Domini. Bo ten ieſt nalepiey przepaſány/ ktory z wielką gotowośćia ſtoi oczekiwáiąc roſkazánia Páńſkiego/ gdźie mu ſie każe obrocić. Paratus in mortem & in carcerem ire. pomniąc ná one ſłowá ktore w páćierzu mawiamy. Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra.

Oſtátni wykład biodr przepaſánych, być gotowym ná wßelką robotę złe rzeczy ſobie od P. Boga.

Jgnácy ś. będąc śmiertelnie poſtrzelony ná obronie miáſtá Pompeiopolá gdy ſie z tym świátem gotował pożegnáć w Wigilia Piotra ś. iż miał záwżdy chętliwe nabożeńſtwo do tego Apoſtołá ś. prośił go o rátunek/ áby mu przy śmierći modlitwa ſwoia był pomocny do P. Bogá. Alić w tym vkázał mu ſie Apoſtoł ś. y zdrowie mu obiecował. Máiąc ſie tedy lepiey názáiutrz/ rozmyſlał ſobie widzenie Kśia zećiá Apoſtolſkiego czemu mu zdrowie v P. Bogá vprośił? y ták to ſobie interpretował/ ábym ſnáć ná poſługę Páńſką mogł ſie iákim ſpoſobem przydáć/ lubo to podobno z wiekßym vtrapieniem moim będźie/ále niech ſie dźieie wola ſámego P. Bogá/ á ia ſłow Apoſtolſkich trzymáiąc ſie ieſtem gotow dla niego/ ſiue in mortem ſiue in carcerem ire, tylko żebym mogł wßytkie ſpráwy moie/ dla wiekßey chwały Bożey dyrygować, Y dla tegoż wźiął ſobie te ſłowá zá Symbolum przyſługi v P. Bogá/ że cokolwiek czynił tedy mawiał/ iż to czyni dla wiekßey chwały Bożey. Ad maiorem gloriam Dei, co y podźiś dźień Jakonu iego Societas zá nadrożßy ſkarb ſobie záchowuiąc/ we wßytkich ſpráwách ſwoich te ſłowá præponit. Ad maiorem gloriam Dei. Dla ktorey/ iż ſam rozmáite kłopoty/ częſte więźienia/ y ćiężkie zbićia ponośił/ niżeli Jakon ſwoy doſtátecznie vfundował/ dla tego też y w Regule ſwoiey/ to zá naprzednieyßy cel towárzyßom ſwoim podał/ áby dla wiekßey chwały Bożey/ dla przepowiádánia Ewángeliey ś. iego/ byli gotowi in carcerem & in mortem ire, gdźiekolwiek by ich ſtolicá Apoſtolſka poſłáłá/ by y nákoniec świátá/ y niedzy náiádowitße Heretyki/ ábo pogány. Z czego nie tylko ſie wymawiáć nie máią/ále y oſtrawne nie prośić ßlubem ſie obowiązuią. Aby tym lepiey vważáli ſobie roſkazánie P. Chryſtuſowe/ ktory ſług ſwoich ná wßytko chce mieć gotowych/ mowiąc im. Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris.

Ignácego ś. gotowość niewßelkie ſtrwożenie Boże, byleby ieno była z większą chwałą iego Máieſtatu ś. Ták kim też kázał być y towárzyſtwem ſwoim, obowiązuiąc ich ná to ßlubem oſobliwym.

Kiedy ſie záś pytamy Auguſtyná ś. co to ieſt mieć pochodnie goreiące w ręku? odpowiáda/ vt non ſolum ſanctus perſonaliter exiſtat, ſed etiam alios illuminando cauſa ſanctitatis ſit. ábowiem wiecey ſie ludźie budzą pátrząc ná ſpráwy ludźi świątobliwych/ niżeli czytáiąc piſmá ich/ ábo ſłuchaiąc ich náuki. Y dla tego Chryſtus Pan poſyłáiąc Apoſtoły ſwoie ná przepowiádánie Ewangeliey narodom/ na przod ich w tym przeſtrzegá/ áby dobre z ſiebie przykłády do cnot ś. podawáli/ niżeli zaczną opowiádáć náukę zbáwienną. Sic luceat lux veſtra coram hominibus, vt videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum qui in cælis eſt.

S. Aug. lib. de Cathech rud.

Jáko tedy goreiącą pochodnią miał w ręku ſwoich Jgnácy ś. iáko pobożnemi ſpráwámi ſwoiemi/ pokorą/ ćierpliwośćią/ poſłuſzeńſtwem/ vmartwieniem ćiáłá ſwoiego/ y wßytkich namiętnośći/ tákże náuką práwie Apoſtolſką/ y Duchem prorockim świećił wßytkim ludźiom gdźieśiekolwiek ſie obrocił/ y iáko świecą Jakonu iego towárzyßße w kośćiele Bożym łátwie to każdy obaczyć może z Hiſtoryey żywotá iego/ y z ták wielkiey liczby Nieczenników/

nikow / Káznodźieiow / Doktorow y Wyznawcow świetych z bráćiey iego. Ja tylko tu przypomnie co o niem sámym / naywyższy kościołá świetego Páſterz. Paulus V. in Bulla Beatificationis ſuæ, powiedźiał: Ignatius de Loyola prædictæ Societatis Ieſu fundator, multis & eximijs virtutum, & gratiarum, & miraculorum donis illuſtratus fuit.

Swiatobliwość Ignácego ś. ozdobiona cnotámi wyſokimi łáskami niebieſkiemi, y cudámi rozlicznymi.

Trzy rzeczy mu przyznawa ſtolicá Apoſtolſka / iż miał dona virtutum, dona gratiarum, & dona miraculorum, á nie ládáiákie te dáry miał w ſobie / áni drugim poſpolite / ále multa & eximia dona, y wiecey nád inſze świete / y dáleko zacnieyſze. Obaczmy káżda rzecz poiedynkiem / á krotko. gdyż wſzytkich iego cnot / ktorymi był obiáśniony y obdárzony od Páná Bogá / wypowiedźieć oraz niepodobna.

Naprzod powiáda Páſterz Naywyższy o ś. Ignácym / iż wiele cnot był ozdobiony / to ieſt / że inſzy świeći / lubo rozmáite cnoty bedąc ná tym świecie czynili / ktorymi ſie Pánu Bogu podobáli / iednákże káżdy z nich iedne ſobie cnotę oſobliwie vmiłował / przez ktoraby ſie był doſtał do niebá / ábo miedzy chory Pánieńſkie przez czyſtość niepokaláno / iáko Káźimierz ś. krolewić Polſki: ábo przez pokorę niżka / iáko Fráncíſzek ś. de Paula; ábo przez miłość przećiwko bliźniemu vſtáwiczna / iáko Jan świety Homo Dei rzeczony / ktory Zakon swoy ná to fundował / áby chorym w ſpitalu ſłużyli; ábo przez męczeńſtwo zá imie Chryſtuſowe / iáko wſzyſcy męczennicy; ábo przez iákąkolwiek inſzą cnotę oſobliwą. Ale Ignacy ś. wſzytkimi tymi cnotámi excellenti modo był od Páná Bogá oświecony / iż y vbogſtwem rownał ſie Fráncíſzkowi ś. y duchem goracym w ſtroſowániu grzechow Dominikowi ś. y miłośćia w rátunku bliźniego Bernatowi ś. y inſzymi cnotámi wielkimi wielom ſługom Bożym / ták / że nie dármo go w piſmách swoich Doktor Páwia Portugálczyk ieden bedąc Poſłem od krolá swoiego ná Concilium Trydentſkie / názwał Illuſtre exemplar ſanctitatis, virum admirabilem, particulari beneficio cæli mundo datum.

Dla wyſokich cnot ſwoich I. gnácy ś. ieſt názwány iáſnym wizerunkiem świątobliwości

Druga rzecz ieſt / ktora ſobie záſłużył chwałe niebieſką. Ignácy ś. y dla ktorey ieſt od ſtolice Apoſtolſkiey w poczet miedzy świete Boże wpiſány / iż był Illuſtratus donis gratiarum. Rozmáite łáſki rozmáitym ſługom swoim Pan Bog dáie / temu duchá pokory / temu duchá mądrośći / drugiemu duchá Prorockiego / drugiemu duchá ćierpliwośći. Ignácego záśie ś. wſzytkimi tymi łáſkámi oraz oſobliwie obdarzył: y gdy go ták wiele rázy potwárzono iákoby miał być Heretykiem / nie poſtárzył ſie nigdy ni przedkim / iż to nie ſłuſznie ponoſił: gdy go ták wiele rázy zdeſpektowano y pobito / gdy vmyślił poprawę żywotá swego w ćierpliwośći ponoſić áż do śmierći / ni nákogo o to nie nárzekał: gdy vboſtwo y niedoſtátki bráćia iego do niećierpliwośći przywodźiło / nigdy ná doſtátki nie wſpomniał / nigdy ſercá nie trácił / áby go Pan Bog nie miał w iego przedśięwźięciu pocieſzáć / y nierozmnażáć Zakonu iego. Słuſznie mu tedy to ſłużyć mogło / co Lukaſz ś. Ewángeliſtá / o ś. Stephánie nápiſał / chcacy go świátu pokázáć iáko był wielkiey v P. Bogá. Stephanus erat plenus gratia & fortitudine. Ták też y Ignácy ś. multis & eximiis virtutum donis illuſtratus, ták bárzo / iż go Sánderus Angielczyk názwał Virum Dei, & à Deo motum ad opus quod fecit.

Dla rozmáitych darow niebieſkich, ktorymi był od P. Bogá I. gnácy ś. vbogácony. ieſt názwány mężem Bożym.

Trzećia rzecz ieſt z ktorey go Páſterz Naywyższy Kościołá Bożego záleca / iż był miraculorum donis illuſtratus. Abowiem y mowa swoią śiłá ludźi do poprawy żywotá pociągał; y chore rozmáite modliewą swoią vzdrawiał / y czárty z opetánych wyganiał / y duchem prorockim śiłá rzeczy wiedźiał; á oſobliwie dźień śmierći swoiey / ná ktorey ſie czás przez żywot swoy wſzytek z pilnośćia gotował. Ale by też był żadnego cudu ná świecie nie vczynił / iáko Jan ś. Chrzćićiel / y inſzych Páńſkich wybránych nie máło / to ſámo moglibyſmy zá cud poczytáć iż Zakon swoy ná ktory wſzyſcy złośliwi bili wrzeſzczeli / y teraz wrzeſzczeć nie przeſtáią / ták zá żywotá swoiego vfundował / y z wielkim pożytkiem Kościołá Bożego rozſzyrzył / iż vmieráiąc zoſtáwił dwánaśćie Prowincyałow nád

bráćia

bráćia ſwoia/ wiecey niż we ſtu Kollegiách/ ná rożnych mieyſcách mießkáiąco/ ták ná tym znáiomym świećie náßym iáko y ná nowym.

Dla cudow y prędkiego rozmnożenia ſie Zakonu iego. Ignácy ś. ieſt názwány woiennikiem zbroy nym wyſłáným przećiwko Lucyperowi.

Słußnie tedy o nim on wielki miedzy Fráncuzámi Doktor Genebrárdus powiedźiał. Deum illum contra Luciferum miſiſſe. Abowiem gdy ſie w ten czás záwzięłá byłá iádowita Herezya Lutrowá/ ktora obalałá y nißczyłá wiáre ś. Kátholicką/ wzbudźił Pan Bog Ignácego ś. ktory mu ſie oponował z bráćia/ y przeſtrzegał wiernych Páńſkich/ áby ſie kłamliwym náuczycielom nie dáli zwodźić. Jáko tedy Luter od ſámego Lućipera poſłány z towárzyßem ſwoim Philipem Melánchtonem do ßkoł ſie vdáli/ áby kácerſtwem ſwym młode niewinne ſercá dźiećinne zárażáli. Ták Jnácy ś. ktorego Thomas Bozius Virum clariſſimum ſanctitate vitæ w piſmách ſwych názywa/ do ßkoł y ćwiczenia młodźi bráćia ſwoie obroćił/ ktorego ſam práwie Pan Bog ná odpor zdrády Heretyckiey wzbudźił/ y iego Societatem przez Duchá ś. ná Concilium Trydentſkim wßytkich Oycow śś. zgromádzonych/ zgodliwymi głoſy potwierdźił. A ná to ma fundowáne/ y żywnośćia od miłośiernych iálmużnikow opátrzone Kollegia/ y w nich Miſtrze y Doktory ſwoie/ ktorzy piſmy ſwymi/ Kazániem y Dyſputácyámi/ gromia rożne Herezye. Náuczáia wiáry Pogan po Jndyách/ Maurytániách/ Jáponách/ Mołukách/ Peru/ Brázylu/ Ethiopiey/ y wßytkich narodách ták wſchodnich iáko y záchodnich; młodź w ßkołách ſwoich prawdą Kátholicką nápawáią/ y do wßytkich vczćiwych y zbáwiennych náuk/ pobożnośćia cnot świętych ſercá ich záprawuią. Similes hominibus expectantibus Dominum ſuum, podobni we wßytkich cnotách mężom onym Apoſtolſkim/ ktorzy ná wßelákie záwołánie Duchá Bożego. Ad audiendam vocem ſermonum eius iáko Anyołowie iácy źiemſcy/ z przepaſánymi biodrámi ſtali pogotowiu/ máiąc w ręku pochodnie ſpraw świątobliwych goráiące/ y miłośćia Bogá Stworce ſwoiego/ y miłośćia bliźniego.

Słußnie tedy to imie Ignatius, quaſi ignem iaciens, otrzymał ná Chrzćie świętym/ ten Pátryárchá wielki Zakonu Jezuickiego/ ktory we wßytkim Miſtrzá ſwe° Chryſtuſá Jezuſá náśláduiąc/ ták bráćia ſwoie we wßytkich cnotách bogomyślnych ćwiczył/ á oſobliwie w miłośći przećiwko bliźniemu/ áby w nich gorące pomnażánie chwały ſwey świętey widząc/ mogł ich názwáć Miniſtros ſuos flammam ignis. Ktory też y o ſobie ſámym powiedźieć raczył. Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi vt accendatur. Czemuż mowi áby gorzał.

Co znaczy to imie Ignacius.

Siłá ábowiem ieſt świętych Bożych/ ktorzy ſą miłośćią iego roſpaleni/ iáko płomień iáki wielki/ ále nie ſą flamma vrens, ſiedzą w iáſkiniách ná puſzczy w cellách ſwoich w klaßtorzech nieroſpalaiąc ſwoią náukę y przykłádámi dobrymi drugich/ ieno in genere. Ale Societatis Ieſu zgromádzenie/ może ſie názwáć ignis vrens ktora y dla zbudowánia/ ábo náuczenia ſie drugich/ ták wiele kśiąg w rozmáitych máteryách y w rozmáitych ſciencyách popiſáłá/ iż trudno im nágáne dáć/ ábo leniſtwo zárzućić. A procz pilnego ćwiczenia młodźi w ßkołách/ ták wiele mężow Apoſtolſkich ná przepowiádánie wiáry ś. wydáłá/ ták wiele Kaznodźieiow mądrych miáłá/ ták wiele náuczyćielow ná ſpowiedźi/ ták wiele Wyznawcow świętych ná przykład drugim wyſtáwiłá/ ták wielu Męczennikow zrodźiłá; ktorzy iáko purpurą iáką/ krwią ſwoią ściány Kośćiołá Bożego przyozdobili/ y po dźiś dźień przyozdabiáią tymiż cnotámi/ ktorymi y Jgnácy ś. Pátryárchá ich vſtáwicznie w kośćiele Bożym kwitnął. Słußnie ich tedy Chryſtus Pan názwáć może Miniſtros ſuos flammam vrentem, ſłußnie Jgnácego ś. ignem iacientem.

Iáko to imie Pátryárchy ſn oiego ſtwierdzaią rzeczy ſama wyrażaią.

Zá ktorego przyczyną rácz Chryſte Jezu y w nas niegodnych ogień miłośći twoiey świętey zápalić/ ábyſmy corda flammantia zá nátchnieniem Duchá twoiego ożywiáiącego wźiąwßy/ mogli tobie Zbáwićielowi ſwoiemu/ y tu ná tym świećie/ powſtawßy od nieprawośći náßych/ ßczyrym á nieodmiennym ſercem ſłużyć; y po ſkoń-

Zeniu żywotá náßego/ w chwale niebieſkiey z toba żyiac/ wieczny tobie pokłon oddawáć/ śpiewáiac z Duchámi błogoſławionemi/ Deus noſter ignis conſumens eſt, & Lucem inhabitat inacceſſibilem., AMEN.

KAZANIE

Ná dźień S. Fràńćiſzká Xáwierá,

Indyiſkiego Apoſtoła, Zakonu SOCIETATIS IESV.

O Gotowośći Fráńćißká ś. ná ſłużbę Chryſtuſową, y omiłośćiiego przećiwko Pánu Bogu, y bliźnim ſwoim

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ 12.*

Alciat. embl 44

TAko Poetowie nádźieie opiſáli w kśiegách ſwoich/ ſłuchácze w Pánu Bogu mili/ ták ia też málárze ná obráźiech konterfetuia. To ieſt máluią pánne/ ktora y twarz/ y oczy ma ku niebu podniesione; iákoby dáiocy z náć/ iż ná źiemi nie máß żadney nádźieie/ ieno fałß y oßukánie ludzkie: y kto ſie ienokolwiek ſpuśći ná nádźieie tego świátá/ káżdy ſie omyli Spes noſtra in cælis eſt? wſámym tylko P. Bogu nádźieiá náßá y rátunek w przygodách tylko zſámego niebá. A dla tegoż ku niebu ma oczy ſwe otwárte nádźieiá/ áby ná nic ſen nie przyßedł y leniſtwo/ ktore do deſperácyey człowieká prowádźi/ á zwláßcza kiedy zábrnie w rozmáite grzechy.

Wybráni tedy Páńſcy iż nádźieie ſwoie máią vgruntowáną/ że máią wniść z Oblubieńcem niebieſkim ná gody one wiekuiſte/ dla tego nie śpią/ ále ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum czuią vſtáwicznie/ z oczymá ku niebu podniesionymi/ máiąc ná ſercu wyryte ſłowá one. Beati ſunt ſerui illi, quos cum venerit Dominus eorum, & pulſauerit ianuam inuenerit eos vigilantes. A dla tegoż ich ſam Pan w dźiśieyßey Ewángeliey nápomina áby byli gotowemi vſtáwnie. Sint lumbi veſtri præcincti, bo nie wiedzą kiedy ich záwołáio/ czy we dnie czy w nocy/ y przeto im przydáie/ & lucernæ ardentes in manibus veſtris. ábyśćie w nocy nie pobładźili w ćiemnośćiách.

Błogoſławiony Fráncißek Xáwiery opuśćiwßy nádźieie tego świátá/ ktora ſobie w głowie imaginował/ vczac ſie w Páryżu/ iż miał ná wielkie vrzędy świeckie poſtąpić dla zacnośći vrodzenia ſwogo/ y dla godnośći z ná-

Iáko ná dźieie máłuią.

Powinni wſzyſcy czuć ná przyßćie Páńſkie. ieſli chcą być od Pná pobłogoſławieni.

uki

S. Xáwiery nadzieie dobrego mienia ná tym świecie opuśćiwſzy, vdaſ ſie wſzytek na ſłużbe Boża.

uki nábytey / wſzytke nádźieie ſwoie w ſámym tylko P. Bogu położył/ á za námowa Jgnácyuſá Kołole do wzgárdy świátá cudownie pociągniony / czekał woli Bożey z drugiemi towárzyſzámi ſwemi / ktorych ná ten czás wſzytkich było dźieśieć/ dokąd ich naywyżſzy Páſterz Kośćiołá Bożego miał obrocić / v ktorego oni mieli ſie ſtárać o pozwolenie iść do Jeruzalem/ y tám Apoſtolſkim ſpoſobem Turki niewierne náwracáć ábo męczennikámi zoſtáć.

A iż ná tákowa poſługe chce Pan Bog mieć ſługi ſwoie z przepaſánemi biodrámi y z gorącemi pochodniámi w ręku / iáko vczniow ſwoich náuczał. Przetoż ná dźiśieyſzym kázániu przypátrować ſie będźiemy/ iáko ś. Fráńćiſzek Xáwiery vdawſzy ſie na ſłużbe Chryſtuſowa/ był záwſze gotowym nárobotę/ gdźieby go ieno Pan obrocił / y iáko świátobliwośćią ſwoią/ iáko pochodnią iáką/ w kośćiele Chryſtuſowym świecił.

A to zá pomocą Zbáwićielá ſámego ku pożytkowi duſz náſzych do ktorego weſtchniymy / mowiąc. Ne auferas de ore meo verbum veritatis Domine, quia in iudicijs tuis ſuper ſperaui.

Wielki Doktor Abulenſys. ſtuchácze w Pánu Bogu mili/ piſząc ná rozdźiał dźieſiąty czwartych kśiąg krolewſkich / powiáda/ że ſtárzy Zydźi przed Chryſtuſem Pánem / ſukmie miewáli długie do ſámey ziemie: z poſtáwu bowiem ſukná łokći kilká wkroiwſzy / wyrznął dźiurę we śrzodku kędy głowę miał włożyć / ná kſztałt Ornatu kápłáńſkiego co w niem do Oltarzá przyſtępuiemy / á po bokách roſpory wſtążkámi záwięzywáli / kiedy było chłodno / á kiedy ciepło / to wſtążki roſpináli / chodząc záwſze bez páſá/ A kiedy miał ktory co robić / to oney ſukmie vkáſał / y wſtążkámi długiemi / co ná bokách wiſiáły przepaſał ſie / áby mu ſzátá oná długa nie záwadzała / y żeby ſnáć náſtępniąc ná iey końce / nie obálił ſie w prędkim chodzeniu / ábo też przy robocie pilney. A dla tego też Pan Chryſtus vczniе ſwoie chcąc mieć do robory y w droge gotowe/ roſkázuie áby mieli biodrá przepaſáne / y ſukmie ſkrocone áby

Iáko ſukien zażywáli Zydźi zá ſtárych wiekow, y iáko chodzili.

im nie záwadzały / gdy im ták mowi. Sint lumbi veſtri præcincti. Co Aymon ſtáry Doktor Kośćielny vważáiąc / ná te ſłowá Páńſkie tákie tłumáczenie piſze. Lumbos præcingimus cum omnia impedimenta mundi poſtponimus, vt in via mandatorum Dei greſſum mentis firmiter figere valeamus. Ná ten czás powiáda biodrá náſze przepáſuiemy kiedy wſzytkie záwády tego świátá / to ieſt/ pieniądze/ máietności/ roſkoſzy / honory / kompánie / y wſzytkie inſze zabáwy opuſzczamy dla Páná Bogá/ chcąc wypełnić w naymnieyſzey rzeczy ſkutecznie przykázánie iego/ y ſłub nieodmienny czynim nigdy iuż nie wracáć ſie z drogi ſprawiedliwości do zabaw świeckich.

Co to ieſt mieć biodrá przepaſáne.

Athánázy záś ś. piſze o ś. Antonim puſtelniku / iáko vważáiąc poſtępek pierwſzych Chrześćian / iż wſzytkie ſwoie máietności przedawáli / á pieniądze kłádli do nog Apoſtolſkich/ áby ie oni odebrawſzy / y ná onych ſámych potrzeby / y ná wſzytko zgromádzenie wierzących / á oſobliwie ná vbogich wydawáli/ iáko o tym czytamy w dźiełách Apoſtolſkich/ vważáiąc mowi to w ſobie / iż koło tego zámyśliwſzy ſie / przyſzedł był do kośćiołá / y trafił / álić Dyakon ſpiewa Ewángelią z Mátheuſzá ś. o onym młodźieńcu / ktoremu Chryſtus Pan rzekł był / ieśli chceſz być doſkonałym/ przedáyże wſzytko / á vbogim rozdáy / á ſam podź zámna. Co ś. Antoni vſłyſzawſzy ták ſobie pomyślił/ iż to ná niego Chryſtus Pan rzekł/ y dla tego wroćiwſzy ſie z kośćiołá / nie tylko ſuperfłua vbogim rozdał / ále wſzytko práwie poprzedawſzy między niedoſtátnie podźielił; ſiestrze tylko ktora był á w klaſztorze prowizyą vczyniwſzy / á ſam ze wſzytkiego ſiebie obnażywſzy poſzedł zá vbogim Chryſtuſem / y ſłużył mu zoſtawſzy puſtelnikiem vbogim / w wielkiey pokorze y niedoſtátku / bo ná ten czás ieſzcze klaſztory fundußow nie przyimowáły / ále tylko z prace rąk ſwoich żywili ſie bráćia wſzyſcy / máiąc przepaſáne biodrá ſwoie z wielką ochotą ná wſzeláką robotę Chryſtuſowa.

Czemu ſtárzy Chrześćianie przedáiąc máietności ſwoie pieniądze kłádli do nog Apoſtolſkich.

Act. A poſt. 2

Tym też przykłádem y Xáwiery ś. vſłyſzawſzy náukę Zbáwićielowa od Jgnácego ś. iż kto chce iść do doſko-

Matt. c 19.

Doſkonáłość Antoniego ś. z ſłuchánia Ewangelicy.

Zá pierwſzych Chrześćijan Zakonnicy zá dnych fundußow nie przyimowáli.

nałości

Doskonáłość Xáwierá ś. ś. Antoniemu podobna.

nákłośći/ potrzebá mu wßytko opuśćić y rodźice/ y powinne/ y doßtátki/ y rostoßy tego świátá/ sámego tylko Chrystusá zámiłowawßy sie/ ktoryć zá to wßytko ßtánie nagroda. Dla tegoż bedac studentem w Páryżu/ w dźień Wniebowźięćia Mátki Bożey/ Roku Páńskiego 1534. zinnemi Ignácego ś. towárzyßámi/ ßlub Bogu vczynił/ w vbostwie żyć/ y ludzkiemu zbáwieniu służyć/ tám/ gdźie ich Papież rozumieć bedźie napotrzebnieyßych. Y ták dosłuchawßy Theologiey/ á wßytko co miał vbogim rozdawßy/ pießo iáko vbogi pielgrzym do Włoch záwendrował/ kśiegi potrzebne w bieśágách ná sobie niosąc. Tám z miśtrzem swoim Ignácyuśem námowiwßy sie/ vdáli sie do rożnych ßpitalow vbogim vsługuiąc/ á Xáwirowi sie doßtáło służyć w ßpitalu Rochá ś. w Wenecyey/ gdźie nie vleczonych chorych odsyłáia/ áby tám śmierći oczekiwáli. Tám iáko pokorá iáko ćierpliwośćia wygadzał swemi posługámi chorym y niedołężnym/ tákże też y w Bononiey/ w Lisbonie/ y w Rzymie sámym/ trzebá o tym czytáć dźiwny żywot iego/ od Horácyusá Turselina spisány.

Iezuići kiedy náśtáli tedy chorym w ßpitalách służyli.

Drugi wykład słow Zbáwićielowych/ Sint lumbi vestri præcincti. iest Grzegorzá ś. ktory mowi. Lumbos noßtros præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus. Ná ten czás prawi biodrá náße dobrze przepáßuiemy/ kiedy ćiáło náße chowáiąc w czyśtośći niezmázáney/ vśmierzamy ie/ áby nie wierzgáło; poßtámi/ dyściplinámi/ włosienicą/ modlitwą/ y rozmáitemi sposobámi vmartwienia/ iáko czynił ten świety Xáwierus/ oczym ßerzey Hiśtorya żywotá iego.

Ciáło swoie zwyćiężić przez rozmáite vmartwienia, ná większa iest victoria ná świecie.

Abowiem kto ciáło swoie/ y ápetyt swoy zwyćiężył/ wiecey spráwi niżeli kiedyby ábo woyská pogromił nieprzyiaćielskie/ ábo Zamki zwyćiężał niedobyte/ y fortece bárzo mocne wywracał. Kiedy bowiem Holofernes ścińnął Żydy w Betuliey/ obległßy ich ná kolo/ że im y żywności y wody niedoßtawało/ wiecey tám spráwiłá iedná wdowá świeta Judyth ná imie/ w czyśtośći sie kochaioca/ niżeli wßyscy woiennicy ludu Izráelskiego. Quod Israelitarum populus facere non potuit, sancta vidua castitatis virtute perfecit. powiedźiał ś. Fulgencyus.

S. Fulgentius O. pin. 2. de stat. vid.

Bo co może być potężnieyßego ná świećie nád woyská/ y nád fortece ktore Láćinnicy zowią castra. quasi casta, iż nie godźiło sie w woysku mieć białychgłow nigdy; co ießcze y podźiś dźień wschodnie narody záchowuią/ y ná fortecy tákże. á te castra Syryiskie/ czystość iedney świetey wdowy pomießáłá/ y od woyny lud swoy vwolniłá. Y dla tegoż ia pismo ś. ták chwali. Fecisti viriliter, & confirmatum est cor tuum. Mężnies sobie poczełá/ y sercem nieustráßonym zwyćiężyłáś narodu twego nieprzyiaćioły. Eo quod castitatem amaueris, ideo, & post virum tuum alterum nescieris, & manus Domini confirmauit te.

W vwoysku nie godźi sie mieć białych głow.

Iudith 15.

Xáwiery ś. iż w czyśtośći pánieństwá swego zákochawßy sie/ Anyelski żywot prowádźił/ dla tegoż pogromił Holofernesá piekielnego/ ták wiele rázy z ludźi opetánych go wyrzucáiąc/ y zbáłwánámi obaláiąc/ w ktorych był od onych ludźi grubych Indyiskich chwalony zá bogá. Y kiedy go biiąc iáwnie z kośćiołá iednego/ w ktorym sie w nocy modlił czárći wyganiáli/ nie vśtąpił/ áż zwyćiężywßy moc ich/ że musieli vćiekáć przed nim. A nie tylko przed niem sámym/ ále też y przed żołnierzámi iego ktorych vczył/ kedy ieno ktorego na wygnánie czártow posłał.

Czyśtość Xáwirá ś. ßtráßna byłá duchom nieczyśtym.

Przeto dla tey czyśtośći swoiey był od Páná Bogá y Duchem prorockim obdárzony: á Sálomon powiáda/ in maleuolam animam non intrabit Spiritus sapientiæ: á on nietylko miał mądrość do náuczánia pogan wiáry ś. y do wykłádánia táiemnic niebieskich; ále też miał wiádomość y przyßłych rzeczy/ ktore sie dopiero miały dźiać; y tych rzeczy ktore sie w ten czás dźiały/ w dáleko odległych mieyscách od niego. Oczym śiłá w żywocie iego.

Iudic. 4

Ależ piękna rzecz czytamy w ßtárym Zakonie o woynách Żydowskich/ iż Bárách Hetman Żydowski niechćiał iść z woyskiem przećiwko nieprzyiaćielowi swemu Siżarze/ ázbyteż z nim poßłá byłá y Deborá Prorokini. Co tám miáłá czynić miedzy Xáwálerámi biáłagłowá? ponieważ wiemy że te wie-

cey

cey záwadzáio w bitwie niżeli pomagáia. Antonius Hetman Rzymski iest nam dobrym przykładem/ktory że miał Kleopatre przy sobie/ y woysko stráćił/ y honor/ y żywot nákoniec; coż też y Debora miáłá pomoc Bárachowi: odpowiáda Hieronim ś. iż Deborá w Żydowskim iezyku znáczy sie pßczołá/ á pßczołá iest symbolum castitatis, y iedno serce czyste ták wiele waży/ iáko sto tysiecy żołnierzow/ ktorzy ieśli nie są casti, nic nie sprawia/ á osobliwie Hetmáni/ bo castra máia być casta. Xáwier ś. postány od stolice Apostolskiey do Jndyi wschodnich/ iż sie tám z wielá nieprzyiaćiół miał potykáć/ caste chćiał ná służbe Chrystusowa wybráć sie; y dla tegoż wyiezdżáiąc z Europy/ chociaż po drodze było/ nie wstąpił y mátki własney pożegnáć/ áni siostry mniski/ ktora oycá listem swym nápominálá/ gdy sie ießcze w Páryżu vczył/ áby mu ná náuki hoynie nákłádał/ powiádáiąc duchem prorockim/ iż go P. Bog sobie zá Apostołá ná nowy świát wschodni obrać raczył. Niechćiał sie tedy widżieć z nio/ żeby sie ábo pycha iáko nieunieść/ ábo perswázyom białogłowskim vstępuiąc/ od przedsięwźietey drogi nie vstąpił/ áboli też z powinnemi rozmawiáiąc/ iákokolwiek pomysleniem nieczystym sumnienia swego nie zmázał/ ktory záwße roskazánie páńskie miał ná mysli. Sint lumbi vestri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus vestris. Czego vstáwicznie nádżieiá/ z oczymá ku niebu podniesionemi/ po człowieku potrzebuie/ áby y czuł záwße/ y pochodnia miał w ręku goreiąca.

Czystość skąd iest po łácinie rzeczona castitas.

Proroctwo siostry Xawierá ś.

Pochodnia goreiąca iest to miłość zápalona ku P. Bogu/ mowi Laurencyus Justyniáni mater virtutum, bez ktorey żadna cnotá nie iest miła Pánu Bogu; y dla tego ią zowią Lucernam, iż Lucet inter alias virtutes sicut sol inter sydera minora: á kiedy słoncá ná niebie nie máß/ tedy wßytkie plánety/ y wßytkie gwiazdy ćmić sie muszą/ ták też kiedy miłości nie máß przymießány do krorey cnoty/ musi zgáśnąć przed P. Bogiem. Náprzykład/ kiedy Kaznodżieiá każe z kazálnice/ áby sie iego wymowie ludźie dźiwowáli/ áby go chwalili z náuki/ iuż w niebie zá to

Lauren. Iust. lib. de lig. vitæ a. 4.

Ták muzyk iáko y Kazno dzieia nie odnieśie nagrody, w niebie.

nie odnieśie zapłáty żadney/ bo potrzebá było/ áby dla zbudowánia słuchaczow swoich kazał/ y náuczył ich iákiey náuki zbáwiennej dla poprawy żywotá. Ták też kiedy Muzyk śpiewa ná chorze/ áby sie z głosem popisał/ y był od słuchaczow chwalony/ nie żeby chwałe P. Bogu śpiewániem swoim oddawał/ tedy też żadney nagrody w niebie nie otrzyma.

gdy ten śpiewa, á on Kaze dla tego, áby był od ludzi chwalony.

O czym Xáwiery ś. dobrze wiedząc w prostocie záwße/ náuczał Káthechizmu w Rzymie w kościele ś. Wáwrzyńcá in Damaso, y ták skutecznie cnoty świętę zálecał/ iż ludźie tłumámi z kazánia iego ßli do spowiedźi/ do Nayswiętßego Sakrámentu/ do poprawy żywotá. Taż pochodnia goráiąca słowá Bożego rospalał serca y onych Luzytánow w Jndyach mießkáiących/ ktorzy miedzy Pogány żyiąc/ zápomnieli byli cnot Chrześćiáńskich/ y chwycili sie swowolney cielesności/ y łákomstwá. Tákże y niewiernych pogan/ ktorych tysiącámi pozyskiwał/ y dla ich náwrocenia głod/ niedostátek/ choroby/ niebespieczeństwá morskie/ wpalenie gorącá támtych kráiow/ y wßytkie vtrapienia ponośił/ á wßytko z miłośćia/ z pokorą/ y z posłußeństwem stárßych innych/ chociayże ná to były Papieskim Legatem vczyniony/ áby iemu wßyscy duchowni w tamtych kráiách podlegáli/ á nie on im. Z tákim paßportem od Krolá Janá Luzytáńskiego był wysłány/ áby mu wßyscy Stárostowie/ Hetmáni/ Proreges/ y Gubernatorowie pomocni byli do przepowiádánia Ewángeliey ś. y wßytkiemi potrzebámi opátrowáli go. On iednák dla pokory swoiey/ y nic bez ich pozwolenia niechćiał czynić/ y nic strawnego náwet od nich brać niechćiał/ áby raz poprzysiężonego vbostwá nie złamał. Ták prácuiąc dla zbáwienia ludzkiego/ iáko pochodnia goráiąca do gorewa/ strapiony trudámi/ y mortifikácyámi rozmáitymi/ dokończył żywotá ná wyspie Sáncyánum rzeczonym/ gdy do Chiny wiárę ś. wnieść vsiłował/ náuczywßy wiáry świętey Jápończykow/ Kámárynow/ Ormuzánow/ Molukow/ Maurykánow/ Godánow/ y inßych Jndyiskich narodow czarnych bez liczy práwie.

Pokorá wielka y vniżenie dla zakochanego sie vbostwá.

Nie dość mieć pochodnia, álc ia trzebá w ręku mieć, á mieć goráiącą.

Ale że ſie P. Bog nie kontentuie tym ábyſmy mieli pochodnie/ iáko owo wiec miewa czeladź/ świece lane/ czekáiąc pánow ſwoich/ pod deliámi/ ábo też w kaćie kędy poſtáwione. Ale chce żeby były goráiące/ żeby świećiły drugim/ ták Vanerabilis Beda y Grzegorz ś. mowią Lucernas quippe ardentes in manibus tenemus, cùm per bona opera proximis noſtris, lucis exempla monſtramus. Ná ten czás goráiące pochodnie trzymamy/ kiedy dobrymi poſtępkámi náßymi dobry z ſiebie przykład bliźnim náßym dáiemy: y dla tego ſámych ſiebie vmartwiamy/y przez te vmartwienia náße iákoby ſámych ſiebie nißczymy: iáko też świece goráiąc vbywa kiedy drugim świeći/ ábyſmy tylko náßym zdrowiem mogli bliźniego rátować/y iego zbáwienia náßym trudem/ niewczaſem/ śmiercią pod czás/ dla chwały Boſkiey pozyſkáć.

Xáwiery ś. wiedząc o iedney wyſpie w Azyey/ ktora zowią Mauryká/ iż tám ludźie grubi byli y we krwi ludzkiey kochaiący ſie/ do ktorych tráfił ſie był Káplan ieden Kátholicki przed nim/ále go záraz zábili; vmyślił był do nich iáchać/ áby ich Pánu Bogu pozyſkał/ by też tám miał być y n ewiem iákimi mękámi zámordowány. Odrádzáli mu wßyſcy Luzytánie w Ternaćie mießkáiący/y proſili dla Chryſtuſá/ áby ſie tám nie gubił/ á dla inßych lepßych ludźi zbáwienia chował ſie. Ale mu nikt odrádźić nie mogł. puśćił ſie tám morzem Roku 1546. y nieuſtráßonym bedąc/ żadna śmiercią y nedzą chodźił od miáſtá do miáſtá náuczáiąc on lud ſrogi y dźiki. Ták mu P. Bog pobłogoſławił/ iż gdźie on ſámego ſiebie dla imienia iego ś. ſtráwić chćiał práwie/ tám w iednym mieśćie Tolum názwánym/ dwádźieśćiá pięć tyśięcy duß do Chryſtuſá náwroćił/ y rádośći duchownie nie wypowiedźiáne ná ſwoim ſercu odnośił.

Xáwiery ś. wiedząc o iedney wyſpie w Azyey/ ktora zowią Mauryká/ iż tám ludźie grubi byli y we krwi ludzkiey kochaiący ſie/ do ktorych tráfił ſie był Káplan ieden Kátholicki przed nim/ále go záraz zábili; vmyślił był do nich iáchać/ áby ich Pánu Bogu pozyſkał/ by też tám miał być y n ewiem iákimi mękámi zámordowány. Odrádzáli mu wßyſcy Luzytánie w Ternaćie mießkáiący/y proſili dla Chryſtuſá/ áby ſie tám nie gubił/ á dla inßych lepßych ludźi zbáwienia chował ſie. Ale mu nikt odrádźić nie mogł. puśćił ſie tám morzem Roku 1546. y nieuſtráßonym bedąc/ żadna śmiercią y nedzą chodźił od miáſtá do miáſtá náuczáiąc on lud ſrogi y dźiki. Ták mu P. Bog pobłogoſławił/ iż gdźie on ſámego ſiebie dla imienia iego ś. ſtráwić chćiał práwie/ tám w iednym mieśćie Tolum názwánym/ dwádźieśćiá pięć tyśięcy duß do Chryſtuſá náwroćił/ y rádośći duchownie nie wypowiedźiáne ná ſwoim ſercu odnośił.

Xiáwiery ś. ßukał korony męczeńſkiey.

Szczęśliwa praca Xáwierá ś. w opowiádániu Chryſtuſá.

Nákoniec nie kontentuie ſie Pan Bog ábyſmy mieli pochodnie/ ále żeby były zápalone/ y nie tylko żeby były zápalone/ ále ießcze tego chce ábyſmy ie trzymáli záwße w reku náßych. Lucerne in manibus veſtris. Tráfia ſie ábowiem/ gdy pácholetá czekáią ná pány ſwoie/ miewáiąc wprawdźie poſtáwniki/ ábo świece lane/ ábo też świece ná lichtarzách zábalone/ ále niewiedząc kiedy/ y iák rychło Panowie ſie ruſßa/ poſtáwią świece one z lichtarzáßa/ poſtáwią świece one z lichtarzámi/ ábo ná ſtole/ ábo ná ziemi; á dopiro kiedy ſie Pánowie ruſßa/ vbiegáią ſie káżdy do ſwoiey. Chryſtus Pan nie chce ábyſmy byli ták niedbálymi/ ábo leniwemi/ále iáko nádźicie máluią/ záwße ſtali czuyno zoczymá do niebá podniesionymy/ y z pochodniámi w reku/ dla tego iż niewiemy kiedy oblubieniec on niebieſki przyidźie/ y kiedy fortkę otworzy ábo záwrze; y dla tegoż nápomina ſam. Vigilate, quia neſcitis diem neque horam, nim to roświećiß pochodnia twoie/ ábo nizeliis z ziemie z lichtarzem podniesieß do gory/ álic klámká zápádnie/ álić duße odbiorą/ álić twoie zamyſły dobre o ziemie. In illa die peribunt omnes cogitationes eorum.

Powiádał to nowym Chrześćiánom Xáwiery ś. y náuczał ich/ iż nie Pokuty nie kładáć nie potrzebá. máią pokuty odkładáć/ bo nie mogą wiedźieć kiedy ich ná ſąd oſtátni záwołáią. Ale też y roſpuſtnym ſtárym Chrześćiánom/ w Jndyách pogáńſtim práwie oby záiem żyiącym/ częſtokroć powtarzał; á oſobliwie w Goiey/ iednemu bogátemu Luzytanowi łágodnośćia ſwoią perſwádował/ áby z grzechow wielkich mogł go wybáwić/ powiádáiąc mu niepewność żywotá náßego. Co niegdy y Pogáński Poetá Horatius w piſmách ſwoich ludźiom ná przeſtroge podał był/ mowiąc. Omnem crede diem tibi illuxiſſe ſupremum, dla tego czuynymi nam być potrzebá. Dla tegoż y drugiemu żołnierzowi Luzytáńſkiemu/ deſperatowi práwie twárdego ſercá/ wiodąc go do pokuty/ nic mu inßego/ ná ſpowiedźi/ zá ſproſne grzechy iego zá pokutę nie żádał/ ieno Páćierz y Zdrowa Márya/ ſam ſie zań ſrodze biczuiąc/ áby nie zginął/ kiedy gniew Páński nań nieſpodźiewánie przypádnie. Co gdy on żołnierz vyźrzał/ prosił áby ſie przeſtał biczować/ obiecuiąc ſie ſam zá grzechy ſwoie káráć. Dla tegoż człowiecze iáko ćie Mędrzec nápomina. Ne tardes converti ad Dominum, & ne differas de die in diem, ne ſubito veniat ira illius & diſperdat cię.

Miłoſć zbáwienia bliźniego ſwego w Xáwierze.

Druga rácya ieſt/ czemu Chryſtus pan chce po nas ábyſmy pochodnie náſſe w ręku trzymáli/ iż śiłá ieſt tákich co ſwoie pochodnie trzymáia w ieżyku/ iáko Kázнodźieie/ Doktorowie/ y rozmáićí ludźie wzęci/ ktorzy máią tálent mądrośći od Páná Bogá/ álego ludźie wnich nie widzą/ y chociaż go im opowiádáią przez vstá ſwoie/ przećie tego ludźie nie widzą w nich/ áby ták mieli czynić/ iáko náuczáią: y dla tego nie świecą ſwymi kágáńcámi bliźniemu/ bo ſie od nich nie buduie y nie poprawuie/ ále raczey ſkándáliżuie y pſuie złym przykładem. Za inſzy záś co pochodnie ſwoie máią w pálcách/ piſza Ksiąg ták śiłá/ y mądrych rzeczy bárzoiále te ich lámpy nie gorzeią/ to ieſt nie ſą ich piſmá dla zbudowánia bliźniego/ ále tylko dla pokazánia dowćipu ſwoiego. A ieśli máią w ſobie náuki zbawienne iákie/ tedy ich oni ſwymi rękomá nie czynili. A kiedy Oblubieniec wnocy przyidźie záſtánie ich bez pochodni w ręku/ y zámknie klámkę v drzwi niebieſkich nie wezwawſzy ich z ſobą ná gody.

Nie wſzyſcy Duchownі pożytek czynią w Duſzach ludzkich, ale tylko ci, ktorzy ſámi to czynią czego drugich nauczáią.

Lecz opowiedánie Ewángelicy ś. pogáńſkim narodom/ ktorych przykłádámi dobremi y cnotámi świątobliwemi trzebá prowádźić do Chryſtuſá/ wyćiąga to po nas ábyſmy pochodnie w ręku goráiące mieli iáko mowi Hieronim ś. to ieſt/ áby to co náuczáſz/ ſámeś pierwey ná ſobie záchował. A ták Xáwiery ś. kiedy przyſzedł do Jáponiey/ dźiwowáli ſie mu ludźie támeczni/ iż dla ich zbáwienia ſwoy żywot ták lekce ważył/ że w łodźi rozboyniczey do nich przypłynął/ y od morzá y od przewoźnika ſwego łotrá niebeſpieczeńſtwo ponoſząc; iże dla nich mieſá nie iádał/ iáko zwyczay náſz Chrześćiáńſki niesie/ dla tego tylko/ áby ſie Jáponczykom przypodobał/ ktorzy też mieſá nigdy nie iádáli; y ták we wſzytkich cnotách Chrześćiáńſkich poſtępował/ iż bárźiey żywotowi iego/ y vboſtwu niewypowiedźiánemu/ y pracom/ y trudom iego przypátruiąc ſie do wiáry Chrześćiáńſkiey przyſtąpili/ niżeli dla náuki iego/ z ktorey ſie bárzo śmiáli/ iáko z rzeczy nieſłychánej/ y opiniom philozowſkim przećiwney. A zwłaſzcza że tego im doſkonále zrázu dla nieumieiętności ięzyká ich wytłumáczyć nie mogł. Lecz mu Pan Bog ták błogoſłáwić raczył/ iż czego ich ięzyká ſubtelnośćia wymowić y vdać nie mogł/ to przy świątobliwym żywoćie ſwoim cudámi rozmáitemi potwierdzał/ wſkrzeſzáiąc vmárłe/ vzdrawiáiąc chore/ ſzátány wyganiáiąc/ y rzeczy rożne duchem prorockim im opowiedáiąc. Nie wſpomnię tu dyſputácyi iego z kápłány pogáńſkiemi/ ktorych Bonzámi zowią. Nie wſpomnię piſm iego/ ták Luzytánom do náuki zbáwienney należących/ iáko y nowym Chrześćiánom bárzo mądrze piſánych. Nie wſpomnię prace około wzięcia dźiatek/ około vſługowánia chorym w ſzpitalách/ w okrętách/ w klaſztorách w domach Neofitow/ y rożnych prac iego/ około przepowiádánia Ewángelicy ś. ábowiem we wſzytkim był Similis hominibus expectántibus Dominum ſuum, ktory do żadney ſie nędze y zdrowia niebeſpieczności nie żáłuiąc/ záwżdy śmierći dla Chryſtuſá prągnął/ y ná iego poſłudze/ żywotá dokonał.

Cudá Xáwiera ś. mocą Bożą czynione.

Odwagi Xawierá ś dla nawrocenia ludźi Pogáńſkich do Chryſtuſá.

Jákie záś cudá przy ćiele iego dźiały ſie/ odſyłam do piſárzow żywotá iego/ gdyż y teraz P. Bog czynnego ſługę ſwoiego/ ták rozmáitemi cudámi oświeca/ iáko on żyiąc ná tym świećie przepowiádániem Ewángelicy ś. zło. wieczeńſtwo y Bożtwo Chryſtuſá Páná obiáśniał: z ktorym teraz żyiąc w wieczney chwale niebieſkiey/ áby ſie modlił zá námi grzeſznemi do P. Boga gorącym ſercem wſzyſcy westchnięćie/ á rzeczćie nabożnie/ Amen.

KAZANIE

O wielkiey zacności Błogosłáwionego Ianá Kantego,

Doktorá Akádemiey Krákowſkiey.

•

Qui fecerit, & docuerit, hic magnus vocabitur in regno cælorum.

Matth. 5.

Czemu Kościoł swoy Chrystu P. názwał krolestwē niebieskim

KOśćioł swoy Swiety Chrystus Pan záłożywßy ná tym świecie názwał go Krolestwē niebieſkim/ dla tego/ iż w krolestwie niebieſtim żaden być nie może po śmierći/ kto tu teraz nie iest w kośćiele Chrystusowym zá żywotá. Já ko tedy w każdym Krolestwie ná tym świecie ozwołácy sa ludźie/ ktorzy Rzeczp. swoią obecnośćią czynią; prożnuiący/ prácuiący/ broniący y rządzący. To iest/ ludźie ktorzy ábo żebrzą/ ábo máchluią y oßukiwáią drugich/ ábo krádną/ rozbiiáią/ lichwią y nierządem ſie báwią/ á robić niechcą. Potym rolnicy/ rzemieślnicy/ kupcy/ furmáni/ żeglarze y ludźie wzeni. ktorzy wßyſcy potem prace swoiey żywią. Trzeći zaśie ßlachtá/ ábo żołnierze ktorzy rycerſka ſie zabáwa báwią/ y Rzeczypoſpolitey wßytkiey bronią. A zwarći ktorzy ná przełożeńſtwie postáwionemi będąc/ rządu w Rzeczypospolitey pilnuią/ iáko Sędźiowie/ Stárostowie/ Xiążętá/ Senatorowie/ y wßyſcy ći ktorych proceres ábo magnates zowiemy. Takież w Kośćiele Chrystusowym/ ktory iest krolestwem niebieſkim názwány/ ozworácy ſie ludźie náyduią. Naprzod grzeßnicy/ ktorzy robić ná zbáwienie ſobie niechcą/ o ktorych ſłußnie one słowá Ozeaßá Proroká rzec możemy. Abijcit eos Deus, quia non audierunt eum, & erunt vagi in nationibus. O ktorych y ſam Pan przez Dawidá powiedźiał/ lubo oni ſa w kośćiele moim/ przećie ia o nich wiedźieć niechcę/ iż ſie też oni ſá mi do mnie nie pytáią. Nec memor. ero nominum eorum per labia mea.

Ozeasz 9.

Psal. 15.

Drudzy ludźie ſa w kośćiele Chrystusowym prácuiący/ ktorzy świeckiemi zábáwámi wplatáni będąc ſtáráią ſie iákoby przećia duchownych nie opuścili: y przez dobre vczynki swoie/ ktore tu w tym kośćiele woiuiącym żyiąc/ dla chwały imienia Páńſkiego czynią/ vśiłuią wnisć do krolestwa onego niebieſkiego. Qui ſic tenent, quæ mundi huius ſunt, vt per ea non tenentur in mundo. Ktorym ſam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył. Quod ſupereſt vobis, date eleemoſynam.

Gregor. Hom. 16 in Euan.

Luce 11.

Trzeći ſa ludźie w kośćiele Páńſkim duchowni/ Kápłani y Zakonnicy rozmáici/ iáko ßlachtá y żołnierze tacy trzymáiąc w ręku swoich bronie modlitwy/ postu/ y vmartwienia/ ná potyczke z ćiałem/ świátem/ y czártem/ świeckie zábáwy opuściwßy. Quia omnis qui in agone contendit ab omnibus ſe abſtinet.

1. Cor. 9.

Czwarći ſa w kośćiele Bożym magna-

gnates ábo proceres, ktorzy wielkiemi cnotámi swoiemi y náuką świecowiernym Páńskim/ droge do zbáwienia vkázuiąc/ áby nie zbładźili w ćiemnościách tego świátá. Ndla tego ich Pan nazwał/ Lux mundi. Sal terræ; & civitas supra montem posita. A miedzy tymi/ tego naywiększym vczyni/ ktory naywięcey około chwały iego świętey y zbáwienia ludzkiego prácować będźie. Qui fecerit & docuerit, hic magnus vocabitur in Regno cælorum.

Czemu z wybránych Páńskich zowiemy niektorych wielkimi, lubo wßyscy wielkimi sa w Krolestwie niebieskim.

Ażesmy zwykli wielkich ludźi w kościele/ zwać wielkiemi od przymiotu wonich iakiego wybornego; naprzyklad/ Grzegorzá ś. zowiemy wielkim Doktorem kościelnym/ iż będąc naywyższym Páśterzem/ tak wiele ksiąg dla náuki nászey pisał. Mikołaiá ś. zowiemy/ wielkim cudotworcą. Antoniego świętego wielkim pustelnikiem. Zaś Marćiná ś. wielkim Biskupem/ Jácká ś. wielkim Wyznawcą. Stánisłáwá ś. Mieczennikiem. Kázimierza ś. wielkim miłośnikiem czystości. A błogosłáwionego Kántego tákim też wielkim świętym názowiemy: ponieważ Chrystus pan nieprzydáie sługom swoim żadnego tytułu/ y żadnego przezwiská/ ieno tak absolutè mowi/ kto wielką miłością przećiwko mnie pałaiąc/ to będźie czynił com ia roskazał/ y drugich tegoż náuczáć będźie. Hic magnus vocabitur in Regno cælorum.

Vważaiąc przeto zasługi Kántego ś. lubo mu żadnego Epitetum osobliwego przydáć nieśmiemy/ iż ieszcze stolice Apostolskiey wyrokiem/ w poczet świętych Bożych nie iest wpisány wielkiem go iednák Akádemikiem ná zwáć możemy/ dla wielkiey świątobliwości iego/ dla wielkiey mądrości/ y dla wielkiey chwały niebieskiey/ ktorey teraz z Mistrzem swoim Chrystusem Jezusem szczęśliwie záżywa. Co gdy wyprawić vsiłuie/ do ćiebie o Stworco świátá wołam.

Czemu Kántego i wielkim Akádemikiè zowiemy.

Benedictus es Domine, doce me iustificationes tuas.

Naprzod dla iego

CO ostrony świątobliwości Kántego ś. wielkim go názwáć musimy/ iż z vczćiwych y pobożnych rodźicow národźiwßy sie/ w dźiećinnym záraz wieku/ wielkich cnot nasienia w sobie pokázował/ karmiąc sie przykłády domowey pobożności; tak/ że wßyscy ludźie pátrząc ná dźiećiątko/ wielkiego coś po nim sobie obiecowáli.

Świątobliwości wielkiey ktora z dźiećińśtwa zaraz po sobie pokazował

Dány porym ná náukę do przesławney Akádemiey Krákowskiey/ Korony tey ozdoby/ y Kościołá Kátholickiego podpory/ pod wielkimi profesorámi/ ktorych błogosłáwiona pámięć zostaie/ pretko nie tylko w náuce/ ale y w obyczáie świątobliwe Chrześćiánskie podrastáł/ y wßytkim był wdźięcznym y miłym kwiátem w młodości swey/ ták/ iż poznáć y domyślać sie kázdy mogł/ że z niego wielki człowiek/ y Pánu Bogu miły vrość miał.

Co bowiem Plinius Junior do Korneliey Hespuli/ Senatorki iedney Rzymskiey napisał/ nápominaiąc ią/ aby dobremu iákiemu człowiekowi syna swego ná ćwiczenie dáłá/ od ktoregoby sie nie tylko náuk wyzwolonych vczył/ ale też y obyczáiow przystoynych naprzod/ y cnot wßelakich/ mowiąc ták do niey Filium trade præceptori, à quo mores primum, post eloquentiam discat, quæ male sine moribus discitur. To sie właśnie zá Bożym zrządzeniem S. Janowi Kántemu zdarzyło/ iż dla náuk do Akádemiey vdawßy sie/ trafił ná Mistrze tákie/ od ktorych przy Philozophiey iego świątá/ nauczył sie záraz z dźiećińśtwá Philozophiey niebieskiey; ktorzy żywotem chwalebnym/ y náuką/ y pracą ná żniwie Bożym y wychowániu młodźi/ látá swoie trawiąc/ pomocne czásom potomnym do zbáwienia y cnot ś. przykłády zostáwili. A tákich Præceptorow właśnie Seweryn owi Boeciusowi/ dźiad iego Fawonius życzył/ gdy mu tákie nápomnienie dawał. Vt si alicuius disciplinæ se interere vellet, prius diligenter inspectaret, si bonis moribus obediret: & si bonus esset, licet balbuciens abeo non discederet.

Plin. 1ũ. Epist ad Cornel.

Pobożność, Mistrzom akádemiey Krákowskiey.

Przetoż pod tákimi náuczyćielámi młodość swoie Kánty ś. strawiwßy/ ktorzy ná pobożności y náuce funduiąc sie/ gárdźićielámi świátá tego byli/ gdy zgodnym głosem wßytkich w dowćipie y

Przy pobożności miały náuke w sobie wysoką

Kanty B. gorliwiony.

pie y záchowániu przystoynym był pochwalony/ Bákálárzkim pierwey á potym Mistrzowskim tytułem okrášżony został. Potym czytáiąc y vczac drugich/ stał sie godnym policzenia zá czásem y wezwánia ná vstáwiczną robotę/ y Káthedrę Akademiey Krákowskiey. Ná ktorey pilność wierną/ y życzliwość ku słuchaczom pokázuiąc/ do Theologiey nawyższey zábawy przyszedł; y oney náuczáiąc/ sam prawym Theologiem/ stan świety Kapłánski przyiąwszy został. A co dźień przeczysto ofiárę spráwuiąc/ błagał páná Bogá zá swoie y ludzkie grzechy: co dźień tym bárżiey od świeckich pożądliwości sie odrażáiąc/ á do niebieskich przyprawuiąc.

Mßał ná kázdy dzień od práwował

Tymi ábowiem dwiemá drogámi człowiek do wielkiey świątobliwości przyść może/ Si fecerit & docuerit. Jnáczey/ Doctrina lucida, vita tenebrosa, res est monstruosa ták o s. Augustyn mowi. Bo gdy sie dźiećie vrodźi/ ábo o iedney ręce/ ábo o iedney nodze/ tedy tákie dźiećie cudowiskiem náżywamy: Ták gdy Professor Theologiey náuke máiąc w sobie/ nie ma z nią złączoney świątobliwości żywotá/ cudowiskiem iednym iest w Akádemiey/ nie Doktorem Kościołá Bożego. Ábowiem ięzyká iego żaden narod ná świećie nie zrozumie/ á powinniby go wßyscy/ by też y nagrubßy ludźie zrozumieć/ ták Dawid s. mowi. Non sunt loquelæ neque sermones, quorum non audiantur voces eorum.

Prawdziwy Theolog ten iest ktory to samego drugich vczy do zbáwienia.

Psal. 18.

Ták powiáda Doktor Theologiey powinien być/ ktory Boskie táiemnice opowiáda aby go kázdy ięzyk/ kázdy narod mogł zrozumieć/ y Greczyn/ y Fráncuz/ y Zydowin/ y Tatárzyn/ y ná odległßy Jndyánczyk. A co ták rzecz podobna? Ták/ áby nie słowy mowił magnalia Dei, ktorych inne narody poiąć nie mogą/ ále postępkámi pobożnymi/ y świątobliwośćią wysoką/ aby nań cudzoźiemcy pátrzac mowili/ w prawdź ći rozumieć nie możemy co ten Doktor s. mowi/ ále widźiemy iż ten człowiek iest cnotliwy/ pobożny/ y wßytek ná świątobliwości vfundowány. A przeto zbáwićiel náß Apostoły swoie náuczáiąc/ ták sie miel záchowáć w opowiádániu Ewángeliey iego ś. przydał to Præceptum osobliwie Sic luceat lux vestra coram hominibus, vt videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum, qui in cælis est.

Co Kánty ś. czytáiąc częstokroć/ y rozumieiąc dobrze/ na poratowánie nieudolności swoiey/ y zwoiowánie ćielesnych pożądliwości/ trudźił ćiało swoie rozmáićie/ chcąc ie duchowi posłuszne vczynić/ áby mu do służby Bożey świętego towárzystwá pomagało. Przeto ie y nabożnymi drogámi do Bzymu/ y do Jeruzalem vmartwiał: y włosienicą vstáwną/ y dyscyplinámi częstymi karał: y postámi twárdymi/ y gołym ná ziemi leżeniem vśmierzał; ćisnąć sie iáko naybárżiey/ przez vczynki pobożne y miłosierne/ do onych rádości niebieskich/ ktore wierzącym pracuiącym/ słowny/ y dobrotliwy Bog obiecał. Ták bowiem sobie imáginował/ iż to do niego páweł ś. mowił co do Timotheußa vczniá swego nápisał Exemplum esto fidelium: in verbo, in conversatione, in charitate, in fide, in castitate. Attende lectioni, exhortationi, & doctrinæ. Hæc meditare, in his esto: vt profectus tuus manifestus sit omnibus. Attende tibi & doctrinæ, insta in illis. Hoc enim faciens, & teipsum salvum facies, & eos qui te audiunt.

Kánty ś. rzecze sámą vczynkiem bożey vczćiwości słowy prorokiemi y mowámi.

1. Tim. 4.

A z tąd to w nim było/ iż o sobie bárzo podle rozumiał/ nie wynosił sie áni z nauki/ áni z świątobliwości/ ktorą w nim ludźie vpátrowali. A owßem áby go zapomnieli/ y mieznęli/ często kroć ná rożne/ y dálekie peregrynacye odchodźił. Czystość niezmázaną aż do śmierći zachował/ świátu y ciału vmárły/ sámemu pánu Bogu chcąc sie podobáć. A przeto/ mowi Skryptor żywotá iego. Confisus de gratia auxiliantis suffragio, huc omnem curam ac solicitudinem conuertit, vitam suam ad Euangelij præscripta, tanquam ad speculum componeret, donec in se Christum, illius vestigia imitando, formaret.

Pokorá y podłe o sámym sobie gminowánie.

Senekà Pogánski philozoph nie będąc oświeconym świátłem Ewángeliey ś. ále sámym tylko przyrodzonym rozumem/ dobrze to poiął/ iż nie może być ludźiem ták Doktor pożyte-

A Jam Opat swoich ciuf ...p. 2.

gny/

czny/ ktory ináczey czyni/ á ináczey náucza. Przetoż tákie swoie zdánie o nim powiáda. Nullos peius mereri de omnibus mortalibus iudico, quàm qui aliter viuunt, quam viuendum esse præcipiunt. Co lepiey Ambroży ś. vważáiąc/ tákowa wßytkim Kátholickim ludźiom nánke podáie. Ante vita, quam doctrina quærenda est: vita enim bona & sine doctrina habet gratiam: doctrina sine vita integritatem non habet. Aleć osobliwie te słowá Professorom Chrześćiáńskim służą do zbudowánia/ áby nie vczyli. Ad ulterantes verbum Dei, iáko w Akádemiách Heretyckich widźimy Qui veritatem Dei in iniustitia detinent, áby pobożnością żywotá raczey słuchaczow swoich náuczáli/ niżeli madrymi dysktursámi ták z kathedry w ßkole/ iáko y z kázálnice w kościele.

S. Amb. ser. 1. in Psal. 118.

Pomponius Letus pißąc o żołnierskiey stárych Rzymiánow powiáda/ iż záwße tego strzegli v siebie/ áby Hetman był człowiek dobry/ cnotliwy/ pobożny/ y ktoryby wßelkiey doskonáłości z siebie przykład woysku dawał. vt legionis Præfectus, cui Legato absente totus exercitus parebat, iustus diligens, & sobrius eligeretur. Co iesźiże tákiey doskonáłości po żołnierzu potrzebowano zá stárych lat/ coż rozumieć mamy/ iákoby tám było Akádemiká opisáno/ od ktorego młodź pobożności przy náuce przyzwyczáiwßy sie/ y żołnierski stan/ y rolniczy/ y kupiecki/ y Senatorski/ y Duchowny/ macnotámi swoiemi zdobić. Przetoż wielkiey po Professorze Akádemiey fundator Plato perfekcyey potrzebuie/ gdy ták mowi do vczniow swoich. Præstans enim & iuniorum & seniorum disciplina est, non verborum increpatio, sed vt quæ increpanda quis diceret, vel monenda, eadem ipse in omni vita facere videatur. A tym ießcze bárźiey náuczyćiel Chrześćiáński/ y ten ktory sie ná stan duchowny iáko doskonálßy vdał/ ma to záchować/ ieśliże chce magnus vocari in Regno cælorum.

Pomp. Læt. de Mag: Rom.

Ad Ro. 1.

Rozumiał to dobrze wielki Akádemik náß Kánty ś. y przeto wßytkie náuki swoie/ ktore słuchaczom swoim podawał/ ták Professorem w Akádemiey/ iáko y Plebanem w Olkußu bedąc/ z żywotem wielce świetym/ ktory áż do końcá prowádźił/ stosował vsilnie/ nic ná świećie nie prágnąc/ ieno w rzeczy niewidomey przyßłe wßytko serce swoie obracáiąc. A przeto/ studio humilitatis, simplicitate admirabili cultus diuini feruore, aduersitatum tolerantia, operibus misericordiæ, corporis mortificatione vsque ad miraculum excelluit. Záczym słußnie go wzgledem świątobliwości iego wielkim Akádemikiem názwáć możemy iżesmy mu rownego pobożności Professorá w Polsze nie widźieli. A słußnie to o nim co niegdy Auguśtyn ś. o Hieronimie ś. nápisał/ rzec możemy. Alter hic Elias, alter hic Samuel, alter hic Ioannes Baptista, vitæ excellentissime sanctitate. Ktory y národźił sie w dźień Janá ś Chrzćićielá Roku Páńskiego 1397. y ná chrzćie świetym to imie Jan pełne łáski Bożey quasi numine aspirante otrzymał. A Janá ś. w życiu swoim osobliwie nasladował. Abowiem Theologiem zostawßy Vinum & siceram aliqualiter non gustauit, & ab omni carnium, & etiam piscium esuita se abstinuit, quod vix ea nominare volebat: & eam legem ad vltimum vitæ spiritum inuiolatam seruauit.

Kánty ś. Pátronáswego lanáświętego Chrzćićielá w świątobliwości náśládował.

A że iednym słowem powiem/ Magnus in vitæ excellentissimæ sanctitate fuit.

Co zstrony záś náuki y mądrości iego/ przyznáć mu to musimy koniecznie/ iż Magnus in sapientiæ ineffabilis profunditate fuit, gdy y ná prace iego Akádemickie/ y ná pismá vczone/ ktore po sobie zostáwił/ zdrowym okiem powźrzymy. Abowiem w w Philozophiey długo prácował/ po dwá kroć vrzod Dźiekáński ná sobie ponoßąc/ y Theologią pięć lat z kathedry czytáiąc/ trzy Tomy reko swa ná Ewángelia Máttheußá ś. wykład w sobie zámykáiące nápisał; y kázániá nábożne ráczey/ niżeli wikwintne/ ktore do ludźi miewał/ w księdze iedney z pisáne zostáwił. Mysteria salutis, & monita ad repromissionem cælestis gloriæ consequendam necessaria. w sobie zámykáiące. Co tedy o Jánie ś. Chrzćićielu pismo ś. mowi/ iż Erat lucerna

Prace Kantego świętego w powinnośći Akádemickiey, y pismá iego zostánione po śmierći.

Iákiego Professorá w Akademiey swoiey chćiał mieć Pláto.

Tákim był Kánty świety.

cerna ardens & lucens, to też y obiogoſławionym Janie Kántym ſłuſznie rzec możemy / iż był pochodnią w Kościele Chryſtuſowym / goreiąca miłością przeciwko Pánu Bogu ſwoiemu / y bliźniemu weſpół / y świecąca ták przykładámi świątobliwości ſwoiey / iáko y náuką zbáwienną. Liberales autem artes ita perfectè ſciuit, quod ætate illa, nullus ſibi ſimilis inueniretur. Abowiem co o Hieronimie ś. świety Anguſtyn powiedźiał. Quæ Hieronymus ignorauit in natura humana, nullus hominum vnquam ſciuit, to my możem mowić o Kántym ś. czego on w Philozophiey náten czás nieumiał / tego pewnie z Polakow náſzych żaden nie potráfił. Bo dopiro ſie były náuki do Polſki wniosły / y dopiro pietnaśćie lat było / iáko świety Krol Jágello Akádemią był záłożył w Krákowie.

Adam. Opat. in vita c. 3.

A że poſpolićie ſcientia inflat tedy tym wiekſzym / y zacnieyſzym był Theologiem Kánty ś. im ſie bárźiey z mądrością ſwoią poniżał / ſecum aſſiduo recogitans, ſoli Diuinæ Maieſtati excellentiam; ſublimitatem, celſitudinem, propter æternitatis durationem, propriam & hæreditariam eſſe. Abowiem kogo P. Bog naypokornieyſzego widźi / y naypodleyſze go w ſercu ſwoim / tym go bárźiey wyſtawia / y ná lichtarzu w kościele ſwoim wyſtawia / aby wſzytkim wchodzącym náuką y świątobliwością ſwoią świecił. Tak gdy Dawid ś. zwał ſie przed obliczność Páńſką Opprobrium hominum & obiectio plebis. P. Bog mu wnet powiedźiał. Feciſque tibi nomen grande, iuxta nomen magnorum, qui ſunt in terra. Gdy mowił ego ſum vermis & non homo. A Pan mu odpowiáda. Ty ieſteś Dux ſuper populum meum. Dawid ś. mowi Subſtantia mea tanquam nihilum ante te. A Pan Bog znowu mowi o nim. Inueni hominem ſecundum cor meum. Co Kánty ś. wiedząc dobrze. Sibi ipſi veriſſima cognitione vileſcebat, y rozumiał ſie być zá napodleyſzego człowieká ná świećie / y godnego wſzelkich kontemptow / wſzelkiego poniżenia. Non inflabat illum ſcientia, multiplici cognitione ac rerum varietate inſtructa; non celeres ingenij motus, diſputationum feruore accenſi, & cum acumine vibrati: non honores Academici, virtutibus eius ac doctrinæ debiti, extollere potuerunt: non denique ſuprema dignitas, quæ alias antecedit, Doctoratus in Theologia delata, elatiorem fecit, ſed vitæ auſteritate multiplicata, in recondito animi ſui receſſu, vilior in oculis ſuis apparuit, & haberi ab omnibus ſtuduit.

Pſal. 21. Pſal. 21. 2. Reg. 7. Pſal. 38. Act. 13. Opat. ib

A że vrzad Doktorſki / Páſterſki / y Káznodźieyſki ieſt à Deo poſtulare, vt eos quos conuertit meliores efficiat. Aby vczniowie z lekcyey Miſtrzowſkiey vczeńſzymi odchodźili / ſłuchácze z kazánia świątobliwſzymi / owieczki z owczárnie páſterzá ſwoiego lepſzymi: Dla tego Kánty ś. y Doktorem Theologiey bedąc / y Plebanem Olkuſkim / y Káznodźieia w kościele Anny ś. w Krákowie / ták polecone ſobie owce y ſłuchácze ſłowem Bożym karmił / iákoby w nich nie ſwoie chwałę widźiał / ále poprawę obyczaiow Chrześćiáńſkich / y pomnożenie chwały Boſkiey. Y przeto żadnego dniá nie opuścił aby ſie zá nich przy Mſzey ś. modlić nie miał / náśládując w tey mierze Páwłá ś. ktory ták o ſobie mowi Teſtis enim mihi eſt Deus cui ſeruio in ſpiritu meo in Euangelio Filij eius, quod ſine intermiſſione memoriam veſtri facio ſemper in orationibus meis. Záczym ták ná kazániách / iáko y na lekcyách / iáko też y w domowych rozmowách / wielomowſtwá / y przymowiſk wſzelákich ſtrzegł ſie. A gdy mu ſie co wolnie mowić przy prawdźie przydáło / do tych ktore od ſiebie obrażone być mniemał / mieſzkánia ich obchodząc mowił. Jde do ſłużby Bożey / proſze odpuść mi ieſlim cie iákim ſłowem przykrym obráźił. Jáś przeciwnym ſpoſobem / gdy onego ſámego kto obráźliwa mowa nágábnął / milczał ćierpliwie znoſząc / tylko ná poprawę ſámego ſiebie / one ſłowá ná pámięć ſobie przywodźił / ktore ná ścianie ſwoiey / y drugim náprzykład miał nápiſáne.

Bafil. lib Monar. ſenten. cap. 14. tom. 2.

Ad Philip. 1.

Conturbare caue: non eſt placare ſuaue
Diffamare caue: nam reuocare graue.

Kánty ł. ná pomśćiągnienie ięzyká obmownego był wiel kim Miſtrzem y hamulcu na niego nam zoſtawił.

Dobrze

Prouerb. 1. Jerem. 23.

Dobrze tedy powiedźiał Sálomon iż verba ſapientum quaſi ſtimuli. A Jeremiaß Prorok przydał. Et ſicut malleus conterens petras. Abowiem ta ſentencya iego/ ſiłá ſie ludźi y podźiś dźień buduie/ y iezyk zá zebomá nośić vcza: zwłaßczá zgromádzenia ludźi Duchownych/ ktorzy w klaßtorách/ y w Kollegiách ſwoich/ á náwet y ná Stołách w mießkániách ſwoich/ te wierßyki nápiſáne mieváio/ y náuke ſobie ná vſkromienie obmowiſt od Swietego Kántego bioro.

Philo Hebr: de ſacri. Abel.

Vczony Zydowin philo zwykł był mawiáć. Quando aliquem bonum virum habitantem in aliqua domo, aut vrbe video: & domum & vrbem illam beatam prædico. Przeto y my poyźrzawßy ná czáſy/ ktorych Kánty świety żył/ możemy rzecz o Krákowie y o zacney Akádemiey Krákowſkiey/ iż ßcześliwe to miáſto było ná on czás/ y ßcześliwa Akádemia w ſobie miáło/ w ktorey mießkał ták światobliwy Doktor/ ták niewinny Káplan/ ták nienágániony Káznodźieiá/ ktorego przykładem/ ták wiele świetych mężow żywot ſwoy z nim konwerſuiąc pobożnie prowádźili. Błogoſłáwiony Swietoſław Mánſyonarz Kośćiołá p. Máryey w Rynku. Błogoſłáwiony Symon Lipnicá v Oycow Bernárdynow ná Stradomiu. Błogoſłáwiony Stánisław Káźimierczyk Canonicus Regularis, v Bożego Ciáłá. Błogoſłáwiony Jźáiaß v Oycow Auguſtyniánow/ przy Kośćiele Káthárzyny ś. Błogoſłáwiony Michał Gedroć Ordinis S. Mariæ de Metro, przy Kośćiele Márká ś. y innych ták wiele wybránych ſług Bożych/ ktorzy ábo z nánki/ ábo z przykładu iego w pobożności doſkonálßemi zoſtáli. Opußcze tu ták wiele profeſſorow zacney Akádemiey nabożnych náſládowcow iego/ Nowikámpiánow/ Leopolitow/ Szadkow/ Anápáchániow/ Herbeſtow/ Badkowitow/ Mießkowſkich/ Hálicyuſow/ Nucerynow/ z ktorych ſie iuż niebo weſeli. Opußcze ták wielu Káplánow y Zakonnikow rozmáitych/ ktorzy żywotem chwalebnym/ po wßytkiey tey Koronie rozſypawßy ſie/ y náuka y praca ná zniwie Bożym miedzy pobożnemi Kátholikámi ſtyneli/ ábo z ſámego Kántego św. ćwiczenia/ wyßedßy/ ábo z iego náſtepcow y náſládowcow w Chrześćiáńſkiey doſkonáłości wzor bioracy. Jż moge śmiele o tobie to rzec zacna Akádemia Krákowſka/ iż pro Patribus tuis nati ſunt tibi filij.

Tow árzyſze Kantego ś wiatobliwi.

Jáko bowiem w Atenách ludźie śmiertelni nieśmiertelności nábywáli przez náuke wyſoką/ y mądrość/ ktora człowieká nieśmiertelnym czyni. Z tad mowi Toſtatus Athene ſa rzeczone (Ab à, quod eſt ſine & thanaros, quod eſt mors) iákoby nieśmiertelne iákieś miáſto. Quia ibi ſapientia legebatur, quæ immortalis eſt, & de immortalibus tractat, & hominem per famam immortalem facit. Ták w przeſławney Akádemiey rozmáici ludźie vczac ſie/ y z mądrości wyſokiey ſławy nieśmiertelney nábywáio/ y z świątobliwości Kantego ś. y náſládowcow iego żárliwy przykład biorąc/ w kroleſtwie niebieſkim zá ſwoie cnoty y pobożność nieśmiertelności doſtępuią.

Abulen: in Epiſt: D. Hier: ad Pan: cap. 1.

Słußnie tedy wielkiemu Akádemikowi náßemu Błogoſłáwionemu Janowi Kántemu przyznáć to muśimy co Auguſtyn ś. Hieronimowi ś. przyznawa/ iż był Magnus in ſapientiæ ineffabilis profunditate.

Lecz nie mnieyßy záiſte ieſt & in maioris nunc gloriæ quanticate. Bo iáko Grzegorz św. mowi. Paruulus eſt qui terrena diligit, magnus qui æterna concupiſcit. Błogoſłáwiony bowiem Jan Kánty/ żadney rzeczy ná świećie nie prágnąc/ áni doſtátkow/ áni roſkoßy/ áni honorow/ nioczym innym/ przez wßytek ſwoy wiek nie myślił/ ieno iákoby mocną miłośćią mogł ſie do Páná Bogá ſwoiego przypoić/ y wola iego ś. pełniąc/ w dom ſie gornych iego roſkoßy/ y widzenia chwały iego doſtáć. Z przetoż/ gdy iuż był y w látá/ y w dobre vczynki pełny/ nic cześćiey w chorobie ſwoiey nie mawiał iáko te ſłowá Dawidá ś. Heu mihi quia incolatus meus prolongatus eſt, prágnąc iáko nayprędzey rozłączyć ſie z tym mizernym świátem/ á złączyć ſie z Bogiem Stworcą ſwoim/ do ktorego przez ſpowiedź y przyięćie Ciáłá Páńſkiego

D. Greg: Moral. l. 5. c. 31.

Y náſládowcy żywota iego chwalebni

w Naświętßym Sákramencie / z wielką skrucha serdeczna / y łzámi obfitymi przygotował sie. A że Seneká powiedźiał. Anguſtus eſt animus, quem terrena delectant, tedyć wielki musi być ánimuß Kántego ś. ktory ten świát zá więźienie sobie być rozumiał / y co nápredzey z niego wyniść do niebá prágnął / gdźie Magnus Dominus & laudabilis nimis z wybránymi kochánkámi swoimi ná wieki krolule. Dobrze tedy nápisał Antonius ś. iż Mundus tales nuncupat magnos, qui veſtigia gerunt Magni Dei. Aże Kánty ś. nosił ná sobie osobe Boską / bedac y Doktorem w Kościele iego ś. y Pásterzem / y Káznodźieia / tedy musi być wielkim w krolestwie niebieskim / bo moca Boską y za żywotá / y po śmierći cudá wielkie czynił / y czyni po dźisdźien / iáko ie opisał wielebny Ociec X. Fryderyk Schembek / Societatis Ieſu, y przesławny náß Káznodźieiá Polski X. Piotr Skárgá / tegoż Zakonu Theolog. A Bernat ś. wielkość káżdego Błogosławionego w niebie / bierze z wielkości miłości przećiwko Pánu Bogu / gdy ták ná iednym mieyscu mowi. Quantitas cuiuſcunq; animæ æſtimetur de menſura charitatis, quam habet, vt verbi gratia, quæ multum habet charitatis, magna ſit; quæ parum, parua: quæ verò nihil, nihil: dicente Apoſtolo. Si charitatem non habuero nihil ſum. Kto tedy chce obaczyć wielkość miłości Kántego ś. niechay czyta Hiſtorya żywotá iego / á tám łátwie zrozumie vt ardore Dei inflammatus flagrabat, vt templum in domicilium potius, quàm Collegium elegerit, vt aduerſitates voluntariè ſuſceptas mira patientia tolerauerit, vt ſe neceſſarijs vitæ & corporis, ſubleuandæ pauperum inopiæ cauſa ſæpiſſimè ſpoliauerit. A gdy czáſu iednego widźiał ná ſrogim mrozie żebraká iednego / práwie vmieráiacego od zimná / płaßczem go swoim iáko drugi Marćin św. przykrył / iuż nie dźielac sie z nim ná poły / ále mu wßytek w cále dáiac; zá co / gdy sie do izdebki swoiey zwrocił / wdźięcznie był od Naświetßey Mátki Bożey pozdrowiony / y pochwalony; y on płaß / ktorym był vbogiego dárował / názad znowu przywrocony otrzymał. Jáko y ßtuke mieſá przy obiedźie / ktora był vbogiemu dał / á że sám nie miał co ieść / znowu ia ná misie cudownie przed soba obaczył / przy wßytkich onych dźieciách ßlácheckich / ktore Mistrzem Philozophiey ießcze bedac / v siebie ná ćwiczeniu miał / y do stolu chował. A nie dźiw / Feneratur enim Domino qui miſeretur pauperis.

Prouer: 19.

A po śmierći dopieroż niechćiał go mieć p. Bog bez nagrody / y bez wsławienia sie świątobliwości iego / miedzy narodem náßym / cudámi ktore sie przy grobie iego dźiały. Wspominaia go miedzy wielkimi sługámi Bożymi w poczćie y cudze Kroniki / á osobliwie Marcus Antonius Sabellicus. Wspominaia y náße Oyczyſte / á miedzy innymi Máćiey Miechowitá ták o nim mowi. A die autem mortis eius vſque ad annum Domini M. D. XV. varijs ægritudinibus oppreſi, voto facto, curati ſunt octuaginta tres homines: febricitantes verò tredecim: paralitici quinque: verè mortui, addicti ſunt vitæ priſtinæ ſedecim: ferè mortui & deplorati ſex: phrenetici ſex: Demoniacus vnus liberatus: iumenta morientia, facto pro eis voto, ſanata duo. A co zaś od czásow Miechowićinych / przez to sto lat y kilkádźieśiat / áż do dniá dźiśieyßego / łáski przez przyczyne Kántego ś. p. Bog ludźiom vciekáiacym sie o rátunek do niego pokazáć raczył / wypowiedźieć rzecz trudna. Spodźiewamy sie iednák / iż iáko nam obiecuie Wielebny Doktor Theologiey świętey / Adamus Opatouius. Kánonik Krákowski / Vitæ illius Scriptor exactiſſimus w krotce ie nápiſáne mieć bedźiemy. Zkąd łátwiey zrozumieć bedźiemy mogli / iáko ten wielki Akádemik ieſt Magnus in regno cælorũ, vbi nihil non eſt maximum.

Tomo 1. Ænead: x. libr. 4.

Przeto prośmy Zbáwićiela náßego / aby przez przyczyne błogosławionego Janá Kántego / ktory zchodzac z tego świátá Patrem ſibi in Academia relinquere non videbatur, raczył nam wiele tákich Doktorow w kościele swoim / ná zbudowánie náße wystáwiać / abyśmy y náuka ich żárliwo

wzbu-

D. Ant: part: 4. tit: 15. cap. 22.

D. Bern. ſer 27. in cant:

Adamus Opatou: in vita.

wzbudzeni / y świątobliwością żywotá; niebieſkiey mądrośći tym pilniey ſie od nich vczyli / á vczac ſie oraz názbáwienie ſobie świątobliwymi poſtępkámi zárabiáli / á potym rownie z nimi otrzymáli / ſtołam gloriæ in conſummatione virtutis, AMEN.

A to wſzytko niech będźie

Sub correctione Sanctæ Matris Eccleſiæ.

Ná cześć y ná chwałę Bogu w Troycy iedynemu Naświętſzey Pánnie Bogárodźicy y wſzytkim Swiętym,

AMEN.

REGESTR.

Rzeczy godnych y potrzebnych do wiedzenia, w tych Odświętnych Kazániách náyduiących ſię.

A.

Aroná tákó świecono ná Káplániſtwo. 214.
Abeſtem kámień / raz zápalony ogniem / nie może być zágáſżony wodą / áni żadnym innym likworem. 232.
Abdyás Biſkup Bábiloński / piſał Żywoty Apoſtołow śś. ſam będąc vczniem piotrá ś. 235.
Abráhám wzerunkiem poſłuſzeńſtwá naprzednieyſzym. 213.
Abimelech ſiedmdźieſiąt bráći dniá iednego zábił. 143.
Adámá czemu Szátan przywiodł do grzechu. 107.
Adryáná Cesárzá niezbożność. 357.
Agnieſzká świeta wſtydu Páńſkiego wzór y Zwierćiádło 205.
dla záchowánia Páńieńſtwá / zdrowo y nienáruſzenie z ogniá wyſzłá / 207.
Tá śmierć ſzłá z ochotą 199.
Agnieſzká ś. z wielo Páńienek śś. vkazáłá ſię táwnie Rodźicom ſwoim po śmierći / opowiádáiąc im w tákiey cenie teſt Páńieńſtwo w niebie. 210.
Alexándrá wielkiego czemu z piorunem máluią? 127.
Alexándrá Wielkiego ludzkość przećiwko Wácedończykom ſwoim. 237.
Alexánder co ſię rozumie z Greckiego. 348.
Alexánder Wielki krew zá ſtánowił rániemu Lizymáchowi / Koronę ſwoię Krolewſtwo włożywſzy mu ná głowę. 101.
Alexánder Wielki ledáiáki miał pogrzeb. 203.
Albiná Senatorá Rzymſkiego wſkazánego do więźienia / tákó Geneká ćieſzył / 303.
Albinus zkąd teſt ták rzeczony. 334.
Alphæus co ſię znáczy z żydowſkiego. 336.
Ametyſtus kámień pokorę znáczy / y przećiwko pliáſtwu pomagá. 236.
Anyołowie Swięći czym zacnieyſzy ſą nád ludźi. 296.
Anyołowie gdy ſię vkáżuią / tedy dobrym ſą wdźięczni do widzenia / á złym záś ludźiom ſą ſtráſzni. 117.
Anyołowie ſtrzegą tych we wſzytkich przygodách / ktorzy ſię w czyſtości kochaią. 208.
Anyoł zwiáſtował Naświętſzey Pánnie / czemu nie człowiek. 308.
Anyoł czemu nic nie mowił odchodząc od Naświętſzey Pánny po zwiáſtowániu. 310
Anyoły czemu ná kſztałt dźieći máluczkich máluią? 564.
Anyołowie świeći prágną nas mieć z ſobą w towárzyſtwie w niebie. 689
Anny świętey ſzczodrość. 501.
Anná co ſię znáczy z Języká Hebráyſkiego. 511
Anny cztery świątobliwe w Piśmie Świętym znáydują ſię. 509
Apollonius owá rozmowá o Kolоſśie Rodyſkim. 115
Apoſtołowie świeći byli nogámi Páná Chryſtuſowymi. 236
Nie wſzyſcy ſię wdawáli z Pánem Chryſtuſem w rozmowę. 240
Upomnikow y máiętności od Chrześćian / ktorych náwrocili / niechćieli przyimowáć / gdy im dawano. 763
Przykłádem Miſtrzá ſwoiego / zá przeſłádowniki ſwoie modlili ſię. 770
Ze Miſtrzámi y Oycámi wſzytkich wiernych Páńſkich. 762.
Apoſtolſtwo naywyżſza teſt godność ná świecie. 768

Apoſtołom Pan Chryſtus imioná poodmieniał / áby ſię odmienili w obyczáie / y świętobliwość żywotá. 406.
Arábia Felix zkąd ieſt ták názwána. 686.
Arká Stárego Zakonu co znáczy. 53.
Arká zkąd ieſt ták rzeczona. 431
Arámáſpi / ludźie o iednym oku w czele. 335.
Ariſtoteles Præceptorowi ſwoiemu Platonowi po śmierći wyſtáwił Gitarz. 128.
Aryſtoteloſowá mądrość / y mniemánie Awerroeſowe o tego rozumie. 301.
Argus co ſię rozumie. 632.
Aryánow potępia wyznánie Piotrá Świętego. 409.
Aurora co ſię znáczy. 517.
Auguſtyn Swięty ták był powołány do wiáry Kátholickiey. 317.

B.

Bárnábás rozumie ſię z Żydowſkiego Syn pocieſzenia. 270.
Bárwá niebieſká ná ludźiách Chrześćiáńſkich / pobożność y cnoty świętobliwe. 319
Bártholomiey Swięty był ze krwie Krolewſkiey. 586.
Mądrość wężowo wyráżił ná ſobie 582.
Bázylego świętego mężny ánimuſz ná wſzytkie nieszczęśćia. 154.
Beryllus kámień drogi co zá przymioty ma w ſobie. 92.
Bernat święty vmieráiąc / kazał ſię pochować z Relikwiámi Swiętego Judy Thádeuſzá / ktore záwſze ná ſzyiey nośił. 775.
Bentámin Janá świętego Ewángelią figurował. 137
Benedyktá Swiętego ták Pan Bog vbłogoſłáwił. 280.
Jego Reguły rożni Zakonnicy trzymáią. 286.
W tego Zakonie śiłá Krolow / Xiążąt / y Ceſárzow było. 294.
Benedyktyńſkiego Zakonu bráćiey bárzo śiłá ná przełożeńſtwie Kośćielnym było. 281.
Benedyktyni śiłá dobrego w Kośćiele Bożym zrobili / ná nowy świát wiárę 293.
Chrześćiáńſką wprzod zánieśli. 33
Biſkup powinien być Doktorem. 839.
Powinien rezydować przy owieczkách ſwoich. 25
Powinien doſkonáłſzy mieć żywot / niżeli był przedtym / Káplánem proſtym żyiąc. 234
Káplány ſtánowić powinien / nie wrzod świętéi. 370.
powinien w Kośćiele wyżey śiedzieć ná Káthedrze ſwoiey / nád ludźi poſpolitych. 373.
Powinie ſam przepowiádáć Emángelią. 197.
Biſkupá oźiębłego ſtroſnie Pan Bog. 30.
Biſkupi od początku Kośćioła mieli ten zwyczay / że im czytano przy ſtole piſmo ś. 366.
Powinni náwracáć Żydow / Pogan / Heretykow. 838
Czemu laſkę w ręku noſzą / ktora zowią Paſtorale. 307.
Powinni Krolom y Xiążętom prawdę mowić. 8 9.
Powinni ſię ráchować z dusz powierzonych ſobie. 564.
Biſkupi czemu ná pierwſzym mieyſcu w Kośćiele śiadáią. 830.
Biſkupia powinność. 608
Bibliotheká Konſtántynopolitáńſka. 204
Białegłowy powinne w zawićiu chodźić do Kośćiołá. 395
Białychgłow kochánie do czego ludźi przywodźi. 450.
Białegłowy ze trzech rzeczy bywáią chwalone. 505
Białegłowy ieśli ſię godźi chwalić publicè. 816
Białego płotná czemu vżywáią ná márách pod czarnym ſuknem. 161.
Bog własnego Imienia ábo nazwiſká nie ma. 254
Woli ſwoiey nie obiáwia ieno ludźiom pokornym / y máluczkim w świátá. 279.
Niechce áby mu kto dármo ſłużył / ále ſtokrotnie nágradza káżdemu. 100.
Bogá w iſtnośći iego śmiertelne oko nigdy nie widźiało. 164.
Bogow ſwoich imion / Pogánie poſpolſtwu nigdy nie powiádáli. 103
Bożego Národzenia táiemnice Zakonniczká iedná rozmyśláiąc / ſkonáłá / y do nieba poszłá. 619.
Boże męki czemu przy drogách ſtáwiáią. 28
Bogáctwá przyczyną ſą do wielu grzechow. 285.
Bogáctwá piſmo święte zowie nieſprawiedliwośćią.

Bogáctwá wielka przeßkodá ſo do nieba/ á zwłaßczá Duchownym. 586.
Bonifácyus VIII. czemu ſábko złote Ceſárzowi przy Koronácyey dárował. 620
Bony Krolowey Polſkiey wiazd do Wenecyey. 549.
Bolaiſi Boża naprzednieyßie zálecenie w ludźiách czyni. 212.
Boromenß Swiety táko był cnotnym y práçowitym páſterzem. 37.
Boſo Krolowie Egyptſcy powinni byli chodźić do Koſćiołá. 487
Błogoſłáwieńſtwo co teſt? 273
Błogoſłáwieńſtwo Joſephá świętego/ Obłubieńcá Pánny Máryey. 268.
Błogoſłáwionymi ſo krorzy ćierpio prześládowánia dla prawdy. 122.
Błąd Porphiryuſá Philoſophá o powołániu Apoſtołow Swiętych. 3.
Bluźnierçá ſkarány záraz od Páná Bogá. 355
Bluźnierçow wßytkie narody od wiekow górdkiem karáli. 165.
Bramy czemu potężney ſtrazo opátruio ołzeli mury. 408.
Bráctwo Joſephá świętego zkod powſtáło. 277.
Bryáreus chłop o ſtu ręku 110.
Brykcyus świety ſukceſſorem był po Swiętym Marćinie. 840.
Bronatne ßáty czemu Biſkupi nośić powinni/ á Theologowie bronatne birety ná głowie 315.
Brzemienne pánie przy rodzeniu dźiatek doznawáło pomocy Małgorzáty świętey. 461.

C.

Calculus co to teſt/ y co v Láćinnikow znáczy? 159.
Caledrius Praſtek cudowny. 637
Czapke czemu zdeymulemy przed chorogwiámi żołnierſkimi. 410.
Czarny kolor pokore w piśmie ś znáczy. Y dla tego Murzyni czarno Krucyfix máluio/ ii ſie Chryſtus pan vpokorzył Bogu Oycu zá nas. 226.
Czárt czeſtokroć vkázuie ſie/ zá dopuſczeniem Páńſkim/ świętym iego. 455.
Czárt vſtáwnie vśtkuie vmnieyßyć chwały Boſkiey/ przez ſługi ſwoie Pogány/ Zydy/ Heretyki/ Schizmátyki/ Polityki/ y Máchometány. 541.
Czárt żołwiowi podobien. 680.
Czárt nie lubi bliſko śtebie ćierpieć Ciał y Grobow ludźi Swiętych. 683.
Czárći nigdy zbáwieni nie będą 309.
Czárći odpowiedźi dáiąc przez báłwány drewniáne oßukiwáli ludźi proſtych. 172.
Czárći widomie wychodźić muśieli z Koſćiołow ſwoich ná roſkazánie Apoſtołow śś. 771.
Cefáli ryby ſáme ſkaczo w łodź do rybytwá zá towárzyßkámi ſwoimi/ gdy ie ná Morzu ſiatko zágárnie 766
Cedrowego drzewá cudowne przyrodzenie 773.
Ceremonie rozmáitych Pogan przy oddawániu ofiar y pokłonu bogom ſwoim. 181.
Ceſárze ſiárzy táko świećili dzień národzenia ſwego. 596.
Ceſárzowa odrobiny z ſtołu zmiotßy/ gdy Marćin ś. iadł/ ſchowáłá zá Relikwie do ßkátuły ſwoiey. 823.
Cikárá/ ſábko cudowne/ ná nowym świećie ſię rodźi. 516.
Czyſtość troiáka w ludźiách wſtrzemięźliwych. 247.
Czyſtych ludźi przywileie 248.
Czyſtość miłuiącym Pan Bog zwykł oſobliwo łáſke ſwoie pokázować záwße. 260.
Czyſtość Páńſka napierwßa P. Márya ze wßytkich białychgłow P. Bogu poßłubiłá. 262.
Czyſtość Woyćiechá Swiętego. 313.
Czyſtość Páńſka przechodźi wßytkie dobre vczynki zacnośćią ſwoią. 447.
Czyſtość Páńſka troiákim ſpoſobem Doktorowie Swięci zálecáią. 845.
Czyśćiec muſzą przyznáć Heretycy że teſt. 801.
Czyſcowych mąk táka teſt ſrogość. 809.
Cyrus Krol kogo chćiał vcześć/ tego ſadzał po lewey ſtronie. 495.
Ciáło ſwoie zwyćiężyć wiekßa teſt rzecz/ niżeli zwyćiężyć Czártá y Swiát. 207.
Ciáło Pánny Naświętßey po śmierći żadney ſkázy w grobie nie wźięło. 548.
Ciekáwość náßá Polſka. 100.
Ciekáwość wßytkie inne grzechy pośłoga zá ſobą. 479.
Cielęſi ludźie páná Bogá widźieć nie mogą. 596.
Cielcá ciemu przy Łukaßu Swiętym máluią. 741.

Co to leſt Codex. 601.
Compoſtellá ſkąd leſt ták rzeczona. 497
Cnoty ſtanowi Wdowienną nalezące. 752.
Cnotliwi ludzie coraz ſtáteczniey ſzymi bywáią w czeſtych prześládowániách. 528.
Człowiek nie ná prożnowánie / ále ná robotę leſt ſtworzony. 20.
Człowiek ná to leſt ſtworzony / áby był dziedzicem Krolestwá Niebieſkiego. 255.
Człowiek pobożny nie ma ſię lękáć śmierći. 199
Człowieká świętobliwego wſzyſcy rádzi widzą 326.
Czworákie oświecenie dał Pan Bog człowiekowi / áby powſtał od grzechu 102.
Czemu Chryſtus Pan odmienił Imioná Vczniom ſwoim. 576.
Czemu ludzie ili dobrych nienawidzą. 762.
Cudá Benedyktá Swiętego. 282.
Czyność Chrześćiáńſka ná czym záwiſká 259.
Czułość páſterſka w Stánisłáwie Swiętym. 371.

D.

DAwid Swięty wizerunkiem poſłuſzeńſtwá. 213.
Datek hoynego Páná ſługę zátrzymuie / y czyni go pilnym. 331.
Dámáſcen Swięty vleczony ná rękę przez Pánnę Náświętſzą. 436.
Demetryus Krol Mácedoński miał ſzátę / ná ktorey były wyhaftowáne wſzytkie biegi niebieſkie. 305.
Dæmon co ſię rozumie. 285.
Dyonizyus Krol Sycylijſki / Platoná Philozophá / ſam ná woźie ſwoim przez Miáſto Syrákuzę powoził. 814.
Dyákonow powinność w ſtárym Kośćiele. 530.
Dyámenty czemu w pierścieniách noſzą? 409.
Diſputácya Pánów Greckich z Pánnámi Rzymſkimi. 856.
Dominik Swięty Cherubinowi podobien. 561.
Dominikani czemu biały hábit odeſpodź noſzą. 569.
Dominikanom błogoſławieńſtwo dáne od Páná Bogá. 555.
Doſkonáłość Chrześćiáńſka ná czym záwiſká. 591.
Doſtárki ſwoie Krol Ezechiel vkazał Poſtom Bábilońſkim / o co był od Bogá karány. 185.
Dziećiom czemu dáią Imię Oycowſkie / ábo Dziádowſkie. 161.
Dziecię świeżo národzone przemowiło / znoſząc potwarz z niewinnego Dyákoná. 759
Dziecię kiedy ſię národzi / czemu czerwone bywa. 336.
Czemu záraz płácze? 389.
Dzięcie ſwoie káżdy narod zá ſtárych lat w Kromki piſywał / ále Zydzi oſobliwym ſpoſobem. 241.
Dzięk czynimy zá zwyćięſtwo z Turkow otrzymáne pod Chocimem. 610.
Dzięśćiny vpomináiącemu ſię plebanowi / Szláchćic ieden zacny oczy wyłupił. O co był gárdłem karány. 61.
Drog wiele teſt do nieba. 778
Drzewo figowe pokłoniło ſię w Egyptćie Pánu Jezuſowi. 148.
Druzyánny świętobliwey Wdowy vmárło: ná żądánie vbogich / wſtrześił Jan Swięty Ewángeliſtá w Efezie. 141.
Długoſz Kánonik Krákowſki człowiek świętobliwy / Præceptor Kázimierzá 6. 253
Długi ktorych vmárły nie wypłáćił / muſi te w Czyſcu wypłacáć. 819
Duſze náſze vweſelił Chryſtus Pan winem z wody vczynionym w Káná Gálileyſkiey. 190
Duſze w Czyſcu zátrzymáne pewne ſą zbáwienia ſwego 800.
Dwá wſchody do Wiecznośći á w Kośćiele Salomonowym / znáczą dwoiákie wſtępowánie ludźi Duchownych ná przełożeńſtwo. 6.
Dwie drogi ſą po ktorych ludzie poſpolićie chodzą / drogá ſprawiedliwośći / y drogá niepráwośći. 427
Dwie broni tego świátá / przećiwko ludziom cnotliwym pochlebſtwo y poſtrách. A záś dwie broni Duchowne przećiwko Swiátowi / Czártowi / y Ciáłu / Wiárá y Cierpliwość. 525.

E.

ÆGyptus, rozumie ſie z Zydowſkiego Ciemnoſći. 739
Egyptſki bog Ánopis / zwyćiężył bogá Chálveyſkiego. 170.
Elias / co ſie znáczy z Zydowſkiego. 387.
Elżbiete świętą czemu Pánná Márya náwiedzáłá. 418
Æternus, nie może ſie názwáć żaden człowiek lubo ſobie ludźie pyſzni rozmáite tytuły przywłaſzczáli / á nákoniec y bogámi ſie rozmáitemi zwáli. 631.
Epheſtioná / Miáſto Alexándrá wielkiego / Mátká Dáryuſzowá przywitáłá. 702.
Epiſcopus, co znáczy z Greckiego / y co zá powinność ieſt tego. 370.
Ewángelią naprzod piſał Mátthéuſz Swięty. 631.
Ewángelie w ſtárym Kośćiele koſztownie oprawiano. 602.
Ewángelią Mátthéuſzá 6. Liber generationis czemu Kośćioł święty cżęſtokroć powtarza w Sw[illegible]tá Naświętſzey Pánny Máryey. 51.
Exekutorowie teſtámentow ćięſzko bárzo grzeſzą / gdy ie nie rychło wykonywáią. 817.
Exekutorá teſtámentu łákomego / łáko ſtarano. 819.

F.

FAmiliey nie vpátrował Chryſtus Pan ſácżągáiąc ná Apoſtolſtwo. 16.
Feniſſy kędy ſie rodzą / y tákiey ſą nátury. 544.
Philippá Swiętego śmierć y Męczeńſtwo. 332.
Philikolá ś. Męczennicżká / záprzeć ſie Chryſtuſá niechćiáłá. 350
Frater co znáczy y Láćinnikow. 235.
Fránćiſzek ś. czego ludźi náncżał. 697.
Jáko podpárł wáiący ſie Kośćioł Chryſtuſow. 710.
Pułtrzećią látá nośił ná ſobie wyráżone rány Páná Chryſtuſowe. 701.
Fránćiſzkáni czemu ſie zowią Fratres Minores. 708.
Wiele mieli Papieżow y Kárdynałow z Zakonu ſwoiego. 710.
Fránćiſzek Villáwá / táko Koronę chwały niebieſkiey opiſał 787.

G.

GAbryel co ſie znáczy z Zydowſkiego. 309.
Gáleo rybá / dźieći ſwoie przed niebeſpieczeńſtwem kryie w brzuchu ſwoim. 93.
Gálilea / rozumie ſie przemienienie / ábo przeyśćie y przemiiánie. 310
Gdźie zgody nie máſz / tám nie może być żywot ſzczęśliwy. 751.
Gdy ſie Chryſtus Pan národźił / cáłi w bálwánách ſwoich przeſtáli dawáć odpo[illegible] wiedźi gdy ſie ich kto o co rádźił. 167.
Gedeon wodz ludu Izráelſkiego był figurą Thómaſzá ś. Apoſtołá. 58.
Gedeonowá potyczká z Medyánitámi znáczyłá / potyczkę náſzę z namiętnośćiámi ćieleſnymi. 205.
Głowy czemu nie vćięto Piotrowi Swiętemu 414
Gniew dłużey w ſobie trzymáło pánowie wielcy niżeli ludźie pośpolićt. 111.
Gniew Boſki naprędzey vbłaga człowiek czyſtego ſercá. 844.
Gniewa ſie Pan Bog ná tákich ktorzy nie przeſtrzegáią przykázánia iego 158.
Godność ná świećie nie máſz wiekſzey táko być ſługą Bożym. 772.
Gołębicą czemu ieſt názwána Pánná Naświętſza. 432.
Gołębicy Bártłomiey święty podobien. 581
Grekowie czemu Páná Bogá názwáli Theos. 613.
Grob Káthárzyny Swiętey. 845.
Grzech pierworodny co ieſt. 46.
Grzechy naglownieyſze w ludźiách ſą / pychá / Chćiwość / y Cieleſność. 474.
Grzegorz święty Názyánzeńſki wielki był ſtroż czyſtośći. 850.
Grzeſznai ludźie nie będą mieć po śmierći pokoiu. 114.
Gwiazd dwánaśćie ná głowie Pánny Naświętſzey co znáczą. 542.

H.

Hanáán/ rozumie ſie ziemlá obfita. 313.
Cherubini w Koſćiele Sálomonowym co znáczyli? 55.
Cherubin co ſie rozumie z Zydowſkiego. 285
Heráklius Cesárzá pokorá. 611.
Heretykow czemu Koſćioł ś. nie ćierpi w ſpołeczności z wiernymi. 166
Heretycy dla tego nowe wiáry wymyſláią/ áby imie ſwoie w potomnych wiekow wſtawili/ gdy od ich przezwiſk ludźie głupi bedo ſie názywáć/ nie Chrześćiánámi ábo Katholikámi/ ále Aryánámi/ Kálwiniſtámi/ Lutoránámi/ &c. 36.
Heretycy czemu nie máią w poſzániwości Relikwiy śś 327
Heretyk káżdy inßczey wiery/ á Kátholicy wßyſcy iednáko. 747.
Hermáná S. ślub z Naświetßo Pánno. 277.
Helená Cesárzowa iáko Pánny Zakonne ßánowáłá. 849.
Jáko nálázłá Krzyż Swiety. 346.
Helżbiety Swiętey ćierpliwość. 713.
Hermánom Rzymſkim nie godźiło ſie z gwárdyo do Rzymu przyieżdżáć. 527.
Hetmáni mężnych Rycerzow miłuią iáko zdrowie ſwoie. 694.
Jáko zátrzymywáło żołnierzow przy ſobie. 350.
Chrześćiánie czemu ſie żegnáią Krzyżem S. 352.
Zacnieyßy ſo nád niewierne wßytkie. 783
Z czego ſie máią chwalić. 324.
Chrześćiánie ſtárzy dobrowolnie ßli ná męki dla Chryſtuſá. 145
Chrześćiáński człowiek Krzyżá nigdy zápomnieć nie może. 651.
Chrześćiánin powinien ráczey vmrzeć/ niżeli ſie przed pogány záprzeć Páná Chryſtuſá. 591.
Chrześćiánie ſtárzy kłádáli ſie ná káżde Swięto do ſkrzynki ná porátowánie vbogich. 512
Hiláryná S. vmyſł kuteczny/ y męſtwo przećiwko pokuſom. 526.
Hiſtorya y przyczyná męczeńſtwá Wáwrzyńcá S. 527
Hirtákus Krol Wurzyńſki/ czemu Wáłtheuſzá S. Kazał ścińć. 691
Hißpáni czemu Jákubá S. zowią piorunem. 496
Jáko wielkiey pomocy tego ná woynách doznawáło. 498
Chlebem/ y beſtyo zwyćiężyć nie tylko człowieká. 580
Honor bog w iákim był poßánowániu v ſtárych. 485.
Chorogwie żołnierſkie czemu rożne herby mieváło/ y czemu z rożnych kolorow robione bywáło. 419.
Chuſtſke czemu ſtárzy Biſkupi nośili ná páſtorale záwießona. 314.
Chryſtus Pan czemu ſie zowie páſterzem duß náßych 381.
Czemu niechćiał chodźić w oney Purpurze/ co go nio byli żołnierze Piłatowi odźiáli. 835.
Czemu ceremonie ſtározakonne záchował lubo im nie podlegał. 157.
Chryſtuſá Páná czemu Piſmo S. oraz zowie Lwem y Báránkiem. 343.

I.

Iácek S. gdy ſie modlił ná powietrzu podnieśiony klęczał. 516
Suchemi nogámi po wodźie chodźił. 559.
Czemu zoſtał Duchownym. 564
Jáchim gi S. poſty rożne od poſtow náßych 731
Jákub S. Apoſtoł od żydow był názwány ſpráwiedliwym. 331
Naprzerwßy z Apoſtołow vmárł zá Chryſtuſa. 490.
Czemu ieſt názwány Jákubem wiekßym 493.
Jákubá S. ćiáło iáko ieſt záprowádzone do Hißpánicy. 487
Janá S. imie co znáczy z Zydowſkiego 397
Jan S. Chrzćićiel národziwßy ſie nie płákał/ iáko inne dźieći płákáć zwykły. 890.
Jan S. Ewángeliſtá wiekßy nád Eliaßá y Enochá. 136
Jan S. Ewángeliſtá ſtyßał w Niebie te ſłowá/ in principio erat verbum. 96.
Janá Swiętego Ewángeliſty żywot cudowny. 127

Jáná S. Chrzćićielá czemu nád inße Swiete y Stárego y Nowego Zakonu przekładamy. 385.
Jáktch ludźi mamy obieráć ná prælatury. 17.
Jáko káżdy zostal wielkim Swietym / ktorykolwiek ſie ieno P. Chryſtuſá dotknął. 69.
Jáko Mátká obrał ſobie Chryſtus pan. 48.
Jálmużny / y tane vczynki miłośterne Woyćiechá S. 323.
Jáſpis w noßentu Ááronowym znáczył Piotrá S. 407.
Jáſpis tednoż to co y Dyáment. 408.
Jáſpis bywa też rozmáitych kolorow. 410.
Jehu Król Izráelſki ſiedmdźieśiąt ſynow Achábowych / á czterdźieśći bráći Ochozyaßowych dla pánowánia zábił. 143.
Jeśliże máią mieć Chrześćiánie máiętnośći y bogáctwá. 590.
Jeruzalem dwoiákie ieſt / Niebieſkie y ziemſkie 780.
Imię IESVS, czemu ſie zowie imieniem zbáwiennym. 160.
Imię IESVS częſtokroć wſpomnione / pomnaża cnoty świętobliwe w człowieku. 164.
Innocentius IV. Jádwigę Swietą Kánonizował. 747.
Inſuł czemu Biſkupi záżywáią. 319.
Iozeph co ſie rozumie z Zydowſkiego. 230.
Iozephow pięć ſprawiedliwych w piſmie S znáydujemy. 270.
Joſeph S Oblubieniec Pánny Máryey czyſtość niepokaláno záchował áż do śmierći. 261.
Joſeph S przy ſkonániu ludźi Chrześćiáńſkich do ſiebie nabożnych modlitwámi ſwoimi rátuie. 278.
Joram Król Izráelſki głodem ściśniony w Sámáryey. 307.
Judaß czemu Páná Chryſtuſá cálował wydáiąc go Zydom. 336
Julitá S. ſkazána ná męczeńſtwo / wźięłá z ſobą ſynaczká máluſkiego ná imię Kwiryká / áby zá Chryſtuſá vmárł. 145
Julianus Apoſtatá zlekßy ſie czártow / ktorych ſie rádził o woynie Perſkiey / Krzyżem Ś. ich od ſiebie odgnał. 354
Juſtinianus Ceſarz poráził Wándalow rátunkiem Michálá S. 626

K.

Katholicy dwoiácy ſo / źli y dobrzy. 259.
Káplán gdy ſie nie vcżą / zbáwienia ſwoiego nie mogą być pewni. 5
Káplán teraz z páſterzow ſtáli ſie nátemnikámi. 369
Káplán czemu gołe korony ná głowie 571.
Káplán więkße ſtáránie powinni mieć o duſzách / niżeli o intratach. 753
Káplány Chrześćiáńſkie czemu nabárźiey prześládował pogánie. 522.
Káplan nie ma być leniwym około zbáwienia ludzkiego. 754
Má ſam ták czynić / iáko drugich náucza 755.
Powinien mieć w ſobie náukę / y według tey náuki żyć / żeby ſię z prawdą nie mijał. 232.
Kárbunkuł w noßentu Ááronowym co znáczył. 537.
Káwáleryą pod tytułem Michálá S. 676.
Karánie oſob zacnych / iákowe bywáło v Perſow ſtárych. 809
Karánia przykład / ludźi niechcących rátować duß zmárłych. 818.
Kápellan zkąd ſo rzeczeni. 814
Kárháryná S. byłá rodu Krolewſkiego. 847.
Jey náwrocenie y ſłub z Chryſtuſem pánem 844
Jey przywiley przy śmierći dány / áby káżdego rátowáłá ktorykolwiekby ſie ieno vćiekł do niey o rátunek. 854
Kátharyná z Greckiego rozumie ſie czyſtość. 848
Kárháryná S. ná chrzćie imię miáłá ſobie dáne Dorotá. 851
Káżdy człowiek ma być poſłußny ſłowu Bożemu. 4.
Kázimierzá S wſtrzemięźliwość od lubości ćieleſnych; á gorące nabożeńſtwo do Náświętey Pánny. 247.
Kázanodzieią nie ma pochlebiáć nikomu. 572.
Ma być ochotnym w ſłużbie Bożey. 751.
Stoiąc á nie śiedząc kazáć powinien. 778
Klaßtorem rządźić y być Stárßym uciekł ſię Mikołay Swiety. 30.

Kluczе dwá w ręku Piotrá Swiętego. 419.
Kometá záwßе ludźi trwożу. 168.
Konstántу wielki Krzyż w pośrzod Rzymu ná Kolumnie wystáwił. 618.
Kánon S. skazány ná Męczeństwo od Aureliusa Cesarzá/ wźiął z sobą synaczká má-
łego / áby z nim vmárł zá Chrystusá. 145
Koni czemu żydzi nie zážywáli ná woynách. 240.
Kondycye dobrego Káznodźieie. 571.
Kolęda / à Kalendis dicta, od Rzymian swoy początek wźięłá. 156
Korony tákie rozdawáli Rzymiánie żołnierzom swoim. 315.
Kośćioł Chryßusow czemu ná vbostwie y prostocie fundowány. 3.
Kośćioł Dyánny Ephezyńskiey we wßytkim świecie sławny / Jan S. Ewángelistá mo-
dlitwo swoię obáłił. 141.
Kośćioł Sálomonow ná trzy część rozdźielony co znáczył. 545.
Kościołá swoiego Pan Bog nigdy nie zápomina / ále w nim záwße dáie ludźi wielkich y
świątobliwych. 555.
Kornelia mátká Grachusow miáło kleynotow synámi sie ßczyćiłá. 516
Kozdroás Krol Perski miał Máiestat zrobiony / ná którym Biegi Niebieskie y Planety
wßytkie były wyrázone. 306.
Kozy widzą w nocy. 664.
Kozie mleko czemu chłodźi. 664
Kto we złych nałogách leży tego dobre vczynki nie są P. Bogu przyiemne. 817.
Kto wysoko o sobie trzyma / łádáiáko vpada. 203.
Kśięża czemu w czarne chodzą. 285.
Kto w Niebie naywiękßym iest. 567.
Krolow czemu z wielką pompą do miast przyimuią. 500.
Krolowie są namiestnikámi Bożymi. 595.
Krolowie Polscy żádzy winá nie pięáli. 719.
Krzyż czemu przed vmárłym noßą. 621.
Krzyż noßono przed S. Stephánem Krolem węgierskim / iáko przed Arcybiskupem
z roskazánia Papieskiego. 622.
Krzyżá S podwyższenia świętо zkąd sie poczęło. 611.
Krzyżowi S. kłániáią sie po wßytkich czterech częściách świátá. 611.
Krzyżowi S wielką moc przyznawáią Pogánie / lubo w Chrystusá Páná nie wierzą. 349.
Krzyżá S. ludźie nowego świátá zdawną vżywáli. 362.
Krzyżowi S. wßyscy Chrześćiánie kłániáć sie powinni. 615.
Krucyfix pisany ze wßytkich Psalmow Dawidowych. 602.

L.

LAbarus co sie znáczy. 410.
Lákomstwá Apostołowie SS. wystrzegáli sie. 771.
Łáská Niebieska niemal káżda przychodźi nam przez ręce Naświętßey Pánny. 49.
Łáská Josephá S iáko drugiego Ároná zákwitnęłá / y Duch S. w osobie golębice ná
niey vkazał sie 262.
Łaską Biskupia czemu v wierzchu zákrzywiona. 368.
Czemu ná końcu záostrzona. 367.
Łáská y Márya iedno to iest 415.
Łáski Bożey pełność troiáka sie znáyduie w Pismie S. 297.
Laurus symbolum czystośći. 519.
Laurus záwße iest zielony. 530.
Legat co znáczy zá vrzod. 412.
Lekkiwy człowiek nic odważnego nie spráwi. 323.
Leonides oćiec Origenesow wielkiego w Kościele Bożym Doktorá. 275.
Lepßa iest ławá dobra niżeli Bogáctwá wielkie/ 737.
Longanimitas co sie znáczy. 529.
Losem obrány zá Oblubieńcá Pánnie Naświętßey Joseph S. 262.
Losy nie padáią ieno według woli Bożey. 231.
Lowienie dußi ludzkich tákiey pilności potrzebuie. 5

Liber co znáczy v Łáćinnikow. 599.
Lilia iest znákiem czystośći. 842.
Lilia iest Krolowa miedzy kwiátámi. 832.
Ná ocży chore pomaga. 833.
Białością swoią celuie insze kwiáty. 834.
Lilie ſárlatne iáko vrobić. 838.
Listy przez golebie posyłáć stárodawny to iest zwyczay. 432.
Liturgio náprzod Jákub S. napisał / będąc Biskupem Jerozolimskim. 342.
Liwiusowá státua w Padwi czemu trzyma pálec ná gębie 387.
Ludwik dziewiąty Krol Fráncuski iáko tego świátá dostátkámi gárdził. 784.
Ludzi świątobliwych Pismo Swięte bogami zowie. 557.
Ludzie vmieráiąc te rzeczy ćierpią / boleść / teſknicę / y bolaść. 549.
Ludzie ze czterech rzeczy osobliwie chwalić się zwykli. 323.
Łukaſz S dla czego iest sławny w Kościele Páńskim. 737.
Łukaſz Swięty był málárzem. 739.
Łukaſz Swięty był Męczęnikiem. 740.
Łukaſz S. Antiochiey oyczyzny swoiey cudownie od Turkow rátował. 743.
Łukaſz S czemu do wołu przyrownány. 745.
Łukaſzá Swiętego grob. 748.
Łukaſz Swięty naprzod obrázy wprowádził do Kościołá. 748.
Łukullusow syn prawdziwy. 509.
Łzy iáko są pożyteczne do otrzymánia odpuſzczenia grzechow. 480.
Łzy pokutuiącego człowieká gáſzą ogień piekielny. 534.

M.

Máchábeyczycy zkąd so ták názwáni. 679.
Máćiey S vrodził się w Bethleem / y czystość záchował áż do śmierći. 237.
Máćieią S. obieráiąc ná Apoſtolſtwo / co w nim vpátrował. 24.
Magnificat dla czego stoiąc śpiewáią. 444.
Mágdálená z żydowskiego rozumie się wieża. 463.
Mágdálená S czemu z tyłu przyſtąpiłá do Chrystuſá páná. 478.
Mágdálená S czemu włosámi ocierálá nogi Páńskie. 482.
Miáłchiaſz Biſkup Hiberniey ſłostrą swoią vmárłą modlitwámi y ofiárámi świętymi z czyścu wybáwił. 803.
Małżeńſtwo Joſefá S z Nayświętſzą Pánną co znáczyło. 264.
Małżonkowie głupi częſtokroć vtrácáią máiętności dla vſtroienia małżonek swoich. 457.
Máłżonká dobra wielkie ſzczęśćie od páná Bogá. 723.
Mámki dźiećiom chować iest to przećiwko dobrym obyczáiom. 724.
Mánná w Arce Moyżeſzowey ſchowána co znáczy? 55.
Márcidus co ſię rozumie po Polſku. 625.
Mardocheuſz czemu ſię uniechćiał kłaniáć Amánowi. 421.
Márćin S. przykładem świątobliwym wſzytkim Biſkupom. 830.
Jeſt wzorem wſzytkim ſtanom świeckim y Duchownym. 840.
Nád wolą Rodźicow swoich zoſtał Chrześćiáninem. 821.
Márćin S rodem był Słowiánin. 821.
Pełen był duchá prorockiego. 823.
Wźiął widomie Duchá S z Nieba w ogniſtym języku. 813.
Márya czemu iest názwána Krolową Pánien świętych. 769.
Márya ośtrá Moyżeſzowá figurą byłá Nayświętſzey pánny Máryey. 443.
Márya co znáczy z języká żydowskiego. 378. 540.
Márya ośtrá ś. Máryey Mágdáleny pierwſzy Klaſztor pánieński we Fráncyi záłożyłá w Márſyliey. 475.
Mátheuſz ś Chryzolitowi kámieniowi drogiemu przyrownány. 631.
Mátheuſzá ś. Ewángelio czemu nacząśćiey w Kościele czytáią. 631.
Máthias co znáczy z żydowskiego. 254.
Máximilian pierwſzy Ceſarz iáko poſtrzegł owerzániną swego krádnącego. 66.
Męczeństwem z iákiey máry może Chrześćiáński człowiek zostáć. 391.

Megem

Męczennicy Swięći nie iednáko wßyscy ćierpią. 520.
Męczeństwo Stánisłáwá S. ták sie cudámi záraz wsławiło. 383.
Męstwo Tomaßá S. Apostołá. 93
Miłość miedzy Chrześćiány ma być ták miedzy bráćią rodzono / y dla tego Chrystus Pan naprzod bráći rodzonych dwie parze ná Apostolstwo powołał. fol. 8.
Miástá glowne zá stárych wiekow zwykły były dźień załozenia swotego obchodźić z rádością. 39
Miásto test przedßo okázyo białeyglowie do vpadku niżeli wieś. 471.
Mękt páná Chrystusowey rozmyślánie nawiękßo test pobudką do cnot SS. 714.
Mieysce święte nie czyni ludźi świętymi ále cnoty poczćiwe. 243.
Michálá S. czemu z Krzyżem ná czele málują. 673.
Michał co sie znáczy / czemu test stárßym nád Anyołámi SS. 672.
Mikołay S ták ćiłá ćierpiał dla Chrystusá. 24
Mikołay S rátuie ná plác wywiedźionych niewinnie / y drugich tonących ná morzu. 23
Mieśiąc nayprzedßy ma bieg swoy miedzy plánetámi. 433
Miłość ták piecżęć ták wyraza ná sercu osobe tego kogo vlubi. 709
Miłość páná Bogá ták skuteczna była w Jádwidze S. 755
Miłość w ludźiách czworáka sie znáydzie 760
Miłość oycowska ná przećiwko synaczkowi málemu. 275
Mießkánie páná Jezusowe w Egypćie. 153.
Miłosierdźie swoie rowno wßytkim Chrystus Jezus pokázuie / ták sie rowno dla wßytkich národzić raczył. 180
Mirrhá y Kádźidło / co w pismie S. znáczi? 347
Mleko czemu wypłynęło z łyte páwłá Swiętego. 851.
Moczenia zboża sposob trudny. 520
Młodość Mikołáiá S ták státeczna. 21
Młodźiankow czemu záraz po Bożym Národzeniu święco. 355.
Młodźieńcy czemu poßczywáią do S. Káthárzyny 851.
Modlił sie pierwey Chrystus Pan niżeli obrał Apostoły swoie. 579
Modlitwá Bárthłomieiá S. ták ćießka była czártowi. 582
Modlitwa swoie ßczepan S zwyćięzył páná Bogá. 120
Modlitwy ludźi niewiernych y od Kościołá odßczepionych nie so pożyteczne ludźiom zmárłym. 810.
Mnięßi nie máło z mieszczyznámi v kraty rozmawiáć 85.
Monikà S swymi piersiámi Augustynà S. wychowáłá. 715
Mściwości przykłády. 113

N.

Nabożeństwo Chrześćián Egyptskich było záwstydzeniem inßych narodow. 148.
Ná co ludźi świętobliwych P. Bog w Kościele swoim po wßytkie wieki dáie. 564.
Nádźieie nie máß w Niebie / tylko tu ná ziemi. 256.
Nagrody nie powinien sie vpominać Páster zá pracę swoie ktorą ponośi dla zbáwienia owieczek swoich. 374.
Ná Nowe Láto czemu sie weselemy. 16.
Ná Niebo kto nie zárobi zá żywotá / po śmierći do niego nie wnidźie. 298.
Nárdus źiele co znáczy w Pismie Swiętym. 224
Národzeniá swotego dźień czemu stárzy święcili. 594.
Národzenie Pánny Máryey zkąd poczęto święcić. 605.
Národzeniem swoim Pánná Naświętßa Niebo y ziemię vweseliłá. 604
Národzenie páná Chrystusowe czemu krotkimi słowy Jan S. opisał. 96.
Náśládowáć trzebá Swiętych Bożych w ich cnotách y pobożności. 785.
Naświętßey Pánny zacność nie może być ludzkim ięzykiem wypowiedźiána. 531.
Naśmiewcy z drugich ták bárzo grzeßą 68.
Nátury dwie Boską y ludzką w iedney osobie P. Chrystusowey Kátholicy wyznawamy. 189
Náukà Doktorow Swiętych czemu test trwáła 382.
Názwiská ludźiom wielkim bywáło dawáne od pospolitego człowieká dla ich wielkich cnot y mądrości. 412.
Nie miáłá w sobie żadney skłonności do grzechu Pánná Márya. 4[illegible]
Nie może być dobrym pásterzem kto páná Bogá nie miłuie. 31.

Nie czyń złemu dobrze / złod to mowić poczęto. 337.
Nie czyste myśli y ięzyk nie powściągliwy Mużką ledne potępi. 716.
Niechciał pan Bog ćierpieć swowolnych Kápłánow przy grobie swoim. 831.
Nierzodnic Hetmáni nie máio ćierpieć w woyskách Kátholickich. 974.
Nieprzyiaćioły swoie pan Bog wolnie mieczá nie dobywáiąc. 307.
Nieprzyiaćioły swoie miłować iest to wielka doskonáłość. 124.
Niewdzięczność iáko iest szkodliwa duszom ludzkim 668.
Niewinność páu pierwey Męczeńsko Korono obdárzył / niżeli ludźi doroslych. 149.
Nie wszyscy bedźiemy w Niebie co Páciérz mawiamy 173.
Nie wszytkim iednákowo świeći łáska swoia słońce sprawiedliwośći Chrystus Jezus / ále dobrym inácżey / á złym też inácżey. 175.
Niewolnikow częstokroć Pánowie czyniwáli dźiedźicámi máiętnośći swoich / gdy dźieći własnych nie mięwáli. 220.
Niewolnikow zá stárych lat piętnowano. 707.
Nowe imie páná Chrystusowe / nowi sługy przepowiádáli po świećie / nie stározakonni Kápłani ábo prorocy. 415.

O.

OBrázy so kśięgámi ludźi prostych. 847.
Obraz Narodzenia Páńskiego náleźiono ná sercu Zakonniczki iedney po iey śmierći. 98.
Obrzezowánie czemu Chrystus Pan przyiął ná się. 158.
Obietnice tego świátá niepewne so. 321.
Oblias co znáczy z Zydowskiego. 337.
Oćiec synowi się vkazał po śmierći / żodáioc rátunku od niego. 811.
Oćiec zá synem świadczyć nie może. 392.
Ocy ludzkie so źwierćiádłem przyrodzenia káżdego. 132.
Oczy dwoiákie ma mieć Chrześćianin / ćieleśne y duchowne. 177
Oczy páná Chrystusowe iáko Lentulus Senator Rzymski opisał. 634
Odmienn ść tego świátá. 730
Odważnieć y bywáio ná niebespieczeńśtwo vbodzy / niżeli Pánowie. 307
Ofiáry od pyszńego Pan Bog nie przyimuie. 241
Ogień czyścowy probuie spraw nászych iáko złotnik krużcu. 807
Ogień z Nieba spuszczony ná ofiáry w Kośćiele Sálomonowym chowano. 536
Okoliczności należące do potędynku: 524
Okrućeństwá vchraniáć się / y vćiekáć przed Tyránnem nie iest grzech. 154
Oley w lámpách gorących co znáczy. 191
Oleiem wrzącym z muru polewáiąc Rzymiány / od szturmu odegnáli Zydowie. 173
Oleykiem drogim Mágdálená S ciemu nogi páńskie námázywáłá. 483.
Oliek z Obrázu Pánny Maryey ćiekący / ná rozmáite choroby pomocny / ták Chrześćiáńskie / iáko y Zydźi / iáko y Turcy bioro w Kośćiołku iednym pustym bliśko Dámászku. 607.
Oliek z grobu Kátháržyny S. rożne choroby leczy. 859.
Opinia głupia Pogáńska o szczęśliwośći. 249.
Orzeł dla czego iest krolem między ptakámi. 130.
Orzeł z nátury żołwiowi też nieprzyiaćielem. 677.
Orłowi Bárthłomiey S. podobien. 583
Ośm stopni doskonáłośći Chrześćiáńskiey. 289.
Othoniel Sędźia ludu zydowskiego zbáwićielem názwány. 556.
Otto trzeći Cesarz Niemiecki Woyćiechá S Grob náwiedźał. 317.
Owoce pewne náturą Krzyżem S. poznáczyłá. 361.
Owoce czemu nie so rogámi vzbrojone / álbo pázurámi przećiwko wilkom nieprzyiaćiołom swoim. 380.
Owiec czemu nawięcey ná ofiárę záżywano. 381.
Owieczki swoie iáko poznáczył páśterz Niebieski. 654
X po czym ie poznawa. 658
Oycem krolewskim być / iáká to iest zacność y pośtechá. 275.
Oycowskim imieniem názywáć się / stáry zwyczay pisma S. 318.
Oyczyzná Benedyktá Swiętego 279.
Oyczyzná Philippá Swiętego y imie iego. 338.

P.

Pálmy czemu zwyćięzcom stárzy w ręke dawáli ná tryumphie. 769.
pálmá táko iest gospodarzom pożyteczna w krájách gorących. 770.
pánem czemu káżdy prágnie być. 47
pánny czemu w wieńcách chodzą. 848
pánny czemu fię málują 854.
pánieńſtwo bez vczynkow dobrych nic nie waży. 196.
pánieńſtwo nie tylko ſię rowna Anyołom / ále też cze przechodźi zaſługámi Anyoły S. 205.
Zmázáne plugáwymi myślámi nie podoba ſię Pánu Bogu. 852
pánieńſtwu y duſzni nieprzyjaćiele pod czás fawują. 207.
pánienki S. czemu w Koronách málują. 849.
pánienki SS. y Młodzieńcząſkowie niezmázáni / bliżey ſtoią Máieſtatu Bożego / niżeli inſzy Swięći páńſcy. 195.
Pánna Naświętſza czemu záproſzona ná weſele do Kány Gálileyſkiey z Pánem Jezuſem. 302.
Párgámin zkąd poſzedł. 600
Pápier zkąd ieſt ták názwány / y ták dawno náſtał. 599.
Páſterzá dobrego powinność. 648.
Páſterz nie ma ſłáłować zdrowia ſwoiego zá owieczki ſwoiei 374.
Powinien być Doktorem y Náuczyćielem. 375
Powinien w káżdey okázyey zaſtáwiáć ſię zá trzodę. 35.
Paradoxum co ſię rozumie. 116.
páſterze ábo Przełożeni ludu pospolitego / Duchowni / máią w ręku nośić klucze / á Swieccy miecz v páſá. 368
páwłá S. czemu abſolutè zowią Apoſtołem. 409
páwłá S. Pogánie rozumieli być Bogiem ták iákimś. 558
páweł S. czemu ieſt zá towárzyſzá Piotrowi S przydány.
perły w piśmie S znáczą nam cnoty świętobliwe.
perły zdrowiu ludzkiemu ſą pomocne:
perły zá ſtárych wiekow v Zydow ná gębie białeglowy nośiły.
perły ná kámień ſą pomocne / y ná wßelákie choroby ſerdeczne.
Peregrynácya ná mieyſcá ś. ná początku záraz Kościołá od ludźi pob
Pertinax Ceſarz ofiáruiąc Saturnuſowi człowieká żywe[go] ſercá znie[wi]
Pilny powinnośći ſwoiey Przełożony / ták świecki / ják y Duchow
ſpodziewáć nagrody w Niebie zá pracę ſwoię.
piſiſtrátowá wymowá / y Perykleſowá.
Plautus takowe ma przyrodzenie.
Pychá ieſt wyſokie rozumienie o ſobie.
Pyſzáłſtwo co w ludźiách ſprawuie.
Pyſznice czyſtośći záchować nie mogą.
Pieśni weſołych czemu w dzień Młodzieńcow Jośćiow nie
Piękność Naświętſzey Pánny nád wßytkie białeglowy.
pierścienie ná ták pámiątkę Biſkupi noßą.
pięćdzy / ſtráwnego / y obuwia nie kazał Pan Chryſtus
dze z ſobą.
Pięć tyśięcy pogan vwierzyło w Chryſtuſá / pátrząc
Piotr S. ieſt Márßáłkiem ná Dworze Chryſtuſowym.
Czemu náwány ſynem gołębice.
Czemu Kluczámi Apoſtolſkim.
podſtárzim Niebieſkim Piotr S. á páweł S. Chorążym.
Pochlebſtwo tytułow Krolom przyczyniło.
Poczęcie Pánny Máryey zkąd świętić kazano.
Poczęcie Pánny Máryey troiákie.
Pogánie od dawnych wiekow pánieńſtwo w wielkiey cenie mieli.
pogánie zá dobre vczynki nagrody w Niebie ſpodziewáli ſię.
pogáńſcy Philoſophowie wiedźieli dobrze o czyścu.
pokorá pierwßy ſtopień ieſt do Nieba.

pokoy dwoiáki ná świecie ludzie nie wáżą. 59.
pokorá to spráwiłá w Náświętszey Pánnie / iż zostáłá Krolową Nieba y ziemie. 519.
pokorá Páwłá Swiętego. 424.
polacy stárzy wstrzemięźliwość w stanie Wielkiem poście y we dni 6. záchowáli. 717.
palacy czemu się zowią brácią. 10.
poklon táko mamy Pánu Bogu oddawáć: 181.
Pompeius ná tryumphálnym woźie wespoł z sobą Posidoniuszá Philozophá posádził. 814.
potędynki so zákazáne y od Kościołá y od práwá pospolitego. 514.
Posty Jádwigi S. wstáwiczne. 718.
Posłuszeństwo iest fundámentem doskonáłości duchowney. 217.
Paromstwo mieć od wiekow iest to rzecz między ludźmi godna. 515.
Powoływa nás Pan do siebie rozmáitymi sposobámi 643.
Poznánie Páná Chrystusá ná czym záwisło. 239.
Praca / iest kondycya ták należoca do przełożeństwá / iż bez niey żaden Przełożony nic nie waży. 37.
Práwá tego świátá nie ſą rowne práwu Bożemu / ktore iest nápisáne ná sercu káżdemu człowiekowi 758.
Prawdy kto nie mowi / y nie náucza tey kiedy może / iest zdrayco Páná Chrystusowym. 765.
Prostakow czemu ná Apostolstwo wzięto. 538.
Proznowánie przyczyną wielu grzechow 726.
Proszek pachnocy sypał się z grobu Janá S. Ewángelisty. 141.
Przysięgáć dáremnie nie godzi się. 166.
Przykłády cnot y pobożności ludzi wielkich / pospolitego człowieká pobudzáią do wszego dobrego. 253.
Przyczyná woien między Wenetámi y Genueńczykámi. 11.
Przyrodzony rozum vczy nas sam przez się oddawáć chwałę Pánu Bogu / y nie złego bliźniemu ależyczyć. 29
Przełożeni Swietey czemu mieczy w pochwách v boku noszą. 367
Przełożeni w Kościele Páńskim so świátłością ludu wszytkiego. 821
Przełożeni Duchowni / powinni mieć w sobie wiekszą vmiárkowność / niżeli Przełożeni świetey 32

ch S. będąc chłopczykiem vmiał ná pámięć. 323
ey Woyćiech S. Ewángelią opowiádał. 320

R.

Bog iest. 304
strácilismy. 211.
776.
ná Fráncißku S wyráził. 697.
przygodách rozmáitych. 301.
ołá ápprobowáne. 700.
ryſtus Pan gdy przyßedł ná świát / áby był nie czyć 101.
ge waży. 330.
ány Apostołem Gotskim. 622.
dźi / wstępuiąc zwłaszcza ná wrzod / iest to naywiększa 411.
mieć połow dobry. 4.
kowáli zá zwycięstwo. 669.
t winá nie pijáły. 719.
outemy 816
emu Ewángelia nie wspominálá. 43.
) pobożnego synaczká zrodźił. 379.
ndáć zá dziatki swoie / áby w nich żyć mogli ná wiek. 485
Chrystusá. 532.
iá wstáło przy śmierći. 719.
ráte. 217.

Rowność Maiżonkow ná czym należy. 271.
Rowne rzemieślnicy Krolom / táko y Krolowie rzemieślnikom do sławy pomagáią. 201.
Rozsáścow SS. czemu w polßcze świeco. 610.
Ruth / co ſię znáczy z ięzyká żydowſkiego. 469.

S.

Sabá Krolowa co o drzewie Krzyżá S. powiedźiáłá Sálomonowi. 619.
Sámego ſiebie záprzeć ſię dla Chryſtuſa wiekßá ieſt rzecz niżeli opuśćić naywiekße bogáctwá 588
Sapientia ſkąd ieſt ták rzeczona. 434.
Sceptrum Krolewſkie czemu ná końcu robio z gałeczko. 372.
Senator ieden Rzymſki rozwiodł ſię z żoną ſwoią / że vſtroiwßy ſię z odkryto twarzią po rynku chodźiłá. 204.
Serápis bálwan Egyptſki z Krzyżem ná piersiách. 705.
Skąd to ſłowo Sanctus vroſło v Łáćinnikow. 299.
Słowo páńſkie ſercá ludzkie poćiąga táko Mágnes żelázo. 2.
Słowo Boże oświeca rozum ludzki. 758.
Słuchać trzebá pierwey niżeli mowić. 541.
Sługą Bożym być ieſt nayprzyſtoynieyßy tytuł Chrześćiáńſkiemu człowiekowi. 333.
Smierć Swiątych Bożych Kościoł zowie narodzeniem. 129.
Smierć Janá S. Ewángeliſty 129.
Smierći ludzie świątobliwi nie lękáią ſię. 726.
Sol co znáczy w piśmie S.
Sobotkę czemu paiáią w Wigilią S. Janá.
Stánisław S. był Kázno dźieią Krákowſkiego Kościołá.
Stánisław S. wiele lat ná Biſkupſtwie śiedźiał.
Stánisław S. pierwey był poſłußnym Przełożonym ſwoim / niżeli ſam ná przełożeńſtwo ſtopił
Státeczność Białogłowſkiey przykład w stárym zakonie Judyth S.
Stopnie do Ołtarzá czemu czerwonym ſukniem nákrywáią.
Sukná páná Chryſtuſowá táka byłá.
Swiát czemu ludźi świątobliwych nienawidźi.
Swiát ieſt Bibliotheką á pánná Maryá Krolá.
Swiątkość Niebieſkiey kto chce záżywáć po śmierći / trzebá żeby ná nie mnośći grzechow.
Swiątło Pan Bog troiákie ſtworzył.
Swieći Boży nie ſmuco ſię przy konániu ſwoim.
Swiętо wßytkich Swiętych czemu świeco.
Swiętych Bożych czemu w Kościele wychwalamy.
Swiętych Bożych czemu máluią z Pálmámi w ręku y w wieńcu
Swietcy ludźie mało ſłuchać Duchownych.
Symeon stáry czemu ſobie śmierći życzył.
Száfir w noßeniu Áronowym znáczył Páwłá S.
Száfir iáki ieſt nadrożßy.
Száty máło być rożne ná ludźiách według ſtanu káżdego.
Szczepan S. czemu ſłońcego páná Chryſtuſá widźiał gdy v
Szczepan S. nie vczoc ſię w ſkołách piſmo y náuki rożne vmiał.
Szczęśćie zkąd ludźie mieváło y ná czym záwiſło.
Szczęśćie Jozefá S. Oblubieńcá pánny Maryey.
Szczęśliwość ſwoią w czym ludźie ná tym świećie zákładáią.
Szláchtá ieſt po wßytkim świećie w káżdym Krolestwie.
Szláchectwem ſię ludźie naybárźiey popiſuią lubo żadney cnoty
Szláchectwo polſkie podobne ſzláchectwu Atheńſkiemu.
Szymoná y Judy czemu weſpoł świeco.
Szymon S. podobny drzewu pálmowemu.

T.

Talenty rozdáne sługom w Ewángeliey co znáczą. 26.
Thádeuß co sie znáczy z tezyká Zydowskiego. 774.
Thau literá Zydowska co znáczyłá. 361.
Themán słowo zydowskie co znáczy po náßemu. 177.
Thereſy S. nabożeńſtwo do Jozephá S. 278.
Thomás Morus Ránclerz Angielſki ták ſobie wieczność życzył. 784.
Torquatus przez męstwo swoie nábył názwiská sławnego. 671.
Troiákie zwyćięstwo Szczepaná S. 210.
Troiákim sposobem powinniśmy pokłon oddawáć P. Bogu/ myślą/ wolą/ y vczynkiem. 176.
Troiákie gody ná świećie Chrystus pan odpráwował. 191
Troiáko ma pochwałe świátło. 821.
Tryumphuiąc z Amálechitow Krol Saul/ páná Bogá ná sie rozgniewał. 243.
Turcy śmieią sie z niezgody Chrześćian/ y przeto ich lekce ważą. 11.
Turcy przećiwko powietrzu inkaustem krzyże sobie ná czele pisáli. 353.
Tytuły rozmáite między ludźmi ſkoд vroſky. 777.
Trzech Krolow czym vpominkował pan Jesus/ czemu Ewángeliſtowie SS. nie pisáli. 179.
Trzech Krolow Swięto czemu Kośćioł Káthołicki święći. 186.
Trzech Krolow czemu zowią Mędrcámi. 188.
Trzewiki co znáczą w Pismie. 297
Trzey Krolowie imieniem wßytkich pogáńſkich narodow pokłon oddáli P. Chrystusowi. 175.
Trzey Krolowie czemu Złoto/ Myrrhę y Kádzidło ofiárowáli pánu Chrystusowi. 183.
Trzeźwość blakegłowy záchowáć máią. 725.
Trzy sposoby dostąpienia świętobliwości/ Post/ Modlitwá/ y Jálmużná. 512.
Trzy Mowy świátu przez Archányelá Gábryelá oznáymione. 295.

V.

u Kátárzyny S. zá pátronkę swoię máią. 857.
Kośćioł S. nigdy przy Ofierze S. nie zápomina. 811.
y Ofiárá Mßey Przenaświętßey rátuie. 801.
wámi swoimi w ſtárym Zakonie rátował. 802

W.

owanie ogniem karány od P. Bogá iż nie vczćił Marćinà S. 823
iego okrućeńſtwo. 143
k/ że bluznił Troycę Przenaświętßą. 166
58.
515
514
żoney przyrownány.
Sędziowie zá ſtárych lat ślądáli. 408.
zważáiącego Chrześćiánina/ y ſprawuiącego ploſky
bił. 108.
731.
614
364.
320.
556.
ieniem áłż názwyſkiem przydánym dla tego ſacność 127
ſtotelesa Philoſophem/ Páwłá S. Apoſtołem 715
yſtrzegáć ſie máią. 178
Sálomonie. 193.
zwyczay. 415.
481.
667.
S. 465.
li. 795.
drości y niezgody żadney. 816.
márłych. 599.
745.

między domowymi bydłęty.

Woyćiech

Woyćiech S. troiáko ſtáto odźiany w Niebie / [y] troiáko korono ozdobiony. 314.
Woyćiech S. iáko był powołány ná Káplánſtw[o]. 318
Woyćiech S. iáko był iátorośćio poźytek czyni[ł cu]. 316
Wſtrzemięźliwość teſt ſtrożem czyſtośći. 448
Wſtrzemięźliwość oſobliwa w Rudolphie Ceſá[rzu]. 490
Wſtrzemięźliwość Jádwigi S. [tá] białogłowſkiego. 718.
Wſtyd záchowánie teſt ozdobá wſzytkiego żyw[ot] ſwoy w vboſtwie ſandował. 471.
W vboſtwie ſie Chryſtus Pan kochał / y Noś[cił] 14.
W vboſtwie ſie národźić raczył. 97
W vboſtwie człowiek teſt ſpoſobnieyſzy do ku[n] Bożey. 589.
Wyznánia Chrześćiáńſkiego początek wierzy[ć] páńu Bogu / iż teſt wſzechmocnym / ktory z niſzczego świát ſtworzył. 239.
Wzrok cudowny. 134.

Z.

ZAden nie vćierpiawſzy czegokolwiek ná tym świećie nie może wniść do Nieba. 781.
Zá przeſtępſtwo Adámowe Chryſtus Pan Narodziwſzy ſie we żłobie był położony. 102.
Zacność Joźefá S. Oblubieńcá Pánny Máryey. 26[1]
Zakonodawcy praw świeckich vważ[ają] ſtáno każdego człowieká vrodzenie. 38
Zakonnik świętobliwy godźinom ro[zdz]ázuie. 58
Zakonnicy czemu głowę golą. 8
Czemu brody golą.
Zakonnikow ná co Duch S. w K[o]ścielę P[o]lſkim wzbudźił.
Zakony zkąd wroſły y Mniſzy.
Zákładáiąc Zamki ábo Kośćioły / czemu pod fundámentá kłádą metallá rożne z napiſe[m] oſobliwym.
Zákładáiąc Zorobabel Kośćioł w Jeruzalem / czemu ludowi wſzytkiemu kazał Gratia, Gratia.
Zaſłoná w Kośćiele Sálomonowym co znáczyłá.
Zázdrość záraz od początku świátá w ludźiách náſtáłá.
Zá vmárłe kto ſie nie modli / po tego śmierći nikt ſie zaś modlić nie będźie.
Zdraycy tákowe nágrodę dał Turek.
Zebedeuſzowi ſynowie czemu piorunowi przyrownáni.
Zemſty SS. ludźie nád nieprzyiaćiołmi ſwoimi nigdy nie ſzukáli.
Zmárłych czterema ſpoſobámi rátować możemy.
Zgodá co teſt / taka ma bydź między Wiernymi páńſkimi.
Zgodá między Apoſtołámi SS. Kośćioł Chryſtuſow vfundowáłá.
Zydom zákazano krwie bydlecey iadáć.
Zydźi w tákim poſzánowániu Imię Boſkie mieli.
Jáko często w niewoli bywáli v pogránicznych narodow.
Zydowſki narod czemu Pan Bog odrzućił od ſiebie.
Zydowſki ięzyk naypierwſzy ná świećie y nazacnieyſzy.
Zywot ludzki ná ziemi teſt táko żołnierſka táka.
Ziemiá Swięta dla zbożá náſzych podána teſt w ręce pogáń[ſkie].
Żołnierz pobożny teſt to iedno cudo ná świećie.
Żołw táko teſt możny.
Źli ludźie nigdy dobrym nie ſą przyiáźniwymi.
Złoto bogu Jowiſzowi Rzymiánie ofiárowáli:
Złoto w Pismie S. znáczy miłość Bożą / á perły y kámienie [...]
Złoto chorągiew páwiá Swiętego.
Ználeźienie Krzyża Swiętego czemu święco.
Zwiáſtowánie Pánny MARYEY.
Zwierćiádłá w Kośćiele Sálomonowym co znáczyły.
Zwyczay ſtáropolſki ná weſelách.
Źrzenicę w oku czemu Łáćinnicy zowią pupillam.

KONIEC.